This is a digital copy of a book that was preserved for generations on library shelves before it was carefully scanned by Google as part of a project to make the world's books discoverable online.

It has survived long enough for the copyright to expire and the book to enter the public domain. A public domain book is one that was never subject to copyright or whose legal copyright term has expired. Whether a book is in the public domain may vary country to country. Public domain books are our gateways to the past, representing a wealth of history, culture and knowledge that's often difficult to discover.

Marks, notations and other marginalia present in the original volume will appear in this file - a reminder of this book's long journey from the publisher to a library and finally to you.

Usage guidelines

Google is proud to partner with libraries to digitize public domain materials and make them widely accessible. Public domain books belong to the public and we are merely their custodians. Nevertheless, this work is expensive, so in order to keep providing this resource, we have taken steps to prevent abuse by commercial parties, including placing technical restrictions on automated querying.

We also ask that you:

+ *Make non-commercial use of the files* We designed Google Book Search for use by individuals, and we request that you use these files for personal, non-commercial purposes.

+ *Refrain from automated querying* Do not send automated queries of any sort to Google's system: If you are conducting research on machine translation, optical character recognition or other areas where access to a large amount of text is helpful, please contact us. We encourage the use of public domain materials for these purposes and may be able to help.

+ *Maintain attribution* The Google "watermark" you see on each file is essential for informing people about this project and helping them find additional materials through Google Book Search. Please do not remove it.

+ *Keep it legal* Whatever your use, remember that you are responsible for ensuring that what you are doing is legal. Do not assume that just because we believe a book is in the public domain for users in the United States, that the work is also in the public domain for users in other countries. Whether a book is still in copyright varies from country to country, and we can't offer guidance on whether any specific use of any specific book is allowed. Please do not assume that a book's appearance in Google Book Search means it can be used in any manner anywhere in the world. Copyright infringement liability can be quite severe.

About Google Book Search

Google's mission is to organize the world's information and to make it universally accessible and useful. Google Book Search helps readers discover the world's books while helping authors and publishers reach new audiences. You can search through the full text of this book on the web at `http://books.google.com/`

Google

Jest to cyfrowa wersja książki, która przez pokolenia przechowywana byla na bibliotecznych pólkach, zanim zostala troskliwie zeskanowana przez Google w ramach projektu światowej biblioteki sieciowej.

Prawa autorskie do niej zdążyly już wygasnąć i książka stala się częścią powszechnego dziedzictwa. Książka należąca do powszechnego dziedzictwa to książka nigdy nie objęta prawami autorskimi lub do której prawa te wygasly. Zaliczenie książki do powszechnego dziedzictwa zależy od kraju. Książki należące do powszechnego dziedzictwa to nasze wrota do przeszlości. Stanowią nieoceniony dorobek historyczny i kulturowy oraz źródlo cennej wiedzy.

Uwagi, notatki i inne zapisy na marginesach, obecne w oryginalnym wolumenie, znajdują się również w tym pliku – przypominając dlugą podróż tej książki od wydawcy do biblioteki, a wreszcie do Ciebie.

Zasady użytkowania

Google szczyci się wspólpracą z bibliotekami w ramach projektu digitalizacji materialów będących powszechnym dziedzictwem oraz ich upubliczniania. Książki będące takim dziedzictwem stanowią wlasność publiczną, a my po prostu staramy się je zachować dla przyszlych pokoleń. Niemniej jednak, prace takie są kosztowne. W związku z tym, aby nadal móc dostarczać te materialy, podjęliśmy środki, takie jak np. ograniczenia techniczne zapobiegające automatyzacji zapytań po to, aby zapobiegać nadużyciom ze strony podmiotów komercyjnych.

Prosimy również o:

- Wykorzystywanie tych plików jedynie w celach niekomercyjnych
  Google Book Search to usluga przeznaczona dla osób prywatnych, prosimy o korzystanie z tych plików jedynie w niekomercyjnych celach prywatnych.
- Nieautomatyzowanie zapytań
  Prosimy o niewysylanie zautomatyzowanych zapytań jakiegokolwiek rodzaju do systemu Google. W przypadku prowadzenia badań nad tlumaczeniami maszynowymi, optycznym rozpoznawaniem znaków lub innymi dziedzinami, w których przydatny jest dostęp do dużych ilości tekstu, prosimy o kontakt z nami. Zachęcamy do korzystania z materialów będących powszechnym dziedzictwem do takich celów. Możemy być w tym pomocni.
- Zachowywanie przypisań
  Źnak wodny"Google w każdym pliku jest niezbędny do informowania o tym projekcie i ulatwiania znajdowania dodatkowych materialów za pośrednictwem Google Book Search. Prosimy go nie usuwać.
- Przestrzeganie prawa
  W każdym przypadku użytkownik ponosi odpowiedzialność za zgodność swoich działań z prawem. Nie wolno przyjmować, że skoro dana książka zostala uznana za część powszechnego dziedzictwa w Stanach Zjednoczonych, to dzielo to jest w ten sam sposób traktowane w innych krajach. Ochrona praw autorskich do danej książki zależy od przepisów poszczególnych krajów, a my nie możemy ręczyć, czy dany sposób użytkowania którejkolwiek książki jest dozwolony. Prosimy nie przyjmować, że dostępność jakiejkolwiek książki w Google Book Search oznacza, że można jej używać w dowolny sposób, w każdym miejscu świata. Kary za naruszenie praw autorskich mogą być bardzo dotkliwe.

Informacje o usłudze Google Book Search

Misją Google jest uporządkowanie światowych zasobów informacji, aby staly się powszechnie dostępne i użyteczne. Google Book Search ulatwia czytelnikom znajdowanie książek z calego świata, a autorom i wydawcom dotarcie do nowych czytelników. Caly tekst tej książki można przeszukiwać w internecie pod adresem `http://books.google.com/`

Slav-5215.1

THE SLAVIC COLLECTION

Harvard College Library

GIFT OF

Archibald Cary Coolidge, Ph.D.
(Class of 1887.)

Received July, 1895.

S7 av5215.1

Vol 1 & 2 edited by
August Bielowski

Revert by
the Lemberg branch of
the Historical Commission
of the Academy of Sciences
at Cracow

ICA.

TOM PIERWSZY.

LWÓW.
NAKŁADEM WŁASNYM.
1864.

Slav 5215.1

Incomplete

MONUMENTA POLONIÆ HISTORICA.

POMNIKI DZIEJOWE POLSKI

WYDAŁ

AUGUST BIELOWSKI.

TOM PIERWSZY.

LWÓW.
NAKŁADEM WŁASNYM.
1864.

I.
18

MONUMENTA POLONIÆ HISTORICA.

POMNIKI DZIEJOWE POLSKI.

Anal - 4 - 379

MONUMENTA POLONIÆ HISTORICA.

POMNIKI DZIEJOWE POLSKI

WYDAŁ

AUGUST BIELOWSKI.

TOM PIERWSZY.

LWÓW.
NAKŁADEM WŁASNYM.
1864.

611 18/6 Slav 5215.1

Harvard College Library
Gift of
Archibald Cary Coolidge, Ph. D.
July 1, 1895.

W DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH.
Pod bezpośrednim zarządem uprzywil. dzierżawcy Alexandra Vogla.

CIENIOM

KAZIMIERZA WIELKIEGO

ZAŁOŻYCIELA AKADEMII KRAKOWSKIEJ

W 500^tną ROCZNICĘ JEJ ZAŁOŻENIA

POŚWIĘCA WYDAWCA.

TREŚĆ TOMU PIERWSZEGO.

Przedmowa . . . . . str. XI

I.

Świadectwa o Słowianach.

Jordanes (ok. 552) 1
Teofilakt Simokata (ok. 629) 3
Teofanes (ok. 817) 4
Podróże spiewaka (wiek 8) 5
Geograf bawarski (866—890) 10
Otera norwegskiego i Wulfstana «Periplus» (przed 900) 11
Króla Alfreda opis Germanii (871—900) 12

II.

Pomniki Polski.

I. Z Konstantyna Porfirogennety
Wiadomość o nim 15
O zarządzie państwa, *Πρὸς τὸν ἴδιον υἱὸν Ρωμανὸν* 16
II. Chasdaj Ibn-Szaprut
Wiadomość o nim 51
List Chasdaja do króla Chazarów Józefa... מכתב לר׳ חסדאי 56
Odpowiedź króla Józefa... תשובת מלך יוסף 70
Objaśnienia 79
III. Żywot ś. Metodego (Tabl. I.)
Wiadomość o nim 85
Modlitwa na dzień śś. Kiryła i Metodego 89
Ułamek z legendy słowiańskiej o ś. Kiryle 90
Память и житие бл. отца нашего и оучителя Меѳодия 93
Objaśnienia 113

IV. Z Widukinda
Wiadomość o nim . . . . . str. 123
Widukindi res gestæ Saxonicæ; liber III 124
V. Kraków przyłączon do biskupstwa pragskiego (973—1086) 145
VI. Darowizna Gniezna (985—996) 148
VII. List Thietpalda do ś. Wojciecha (ok. 996) 150
VIII. Męczeństwo ś. Wojciecha (Tabl. II.1)
Wiadomość o niem 151
Passio s. Adalperti martiris 153
IX. Jana Kanaparza Żywot ś. Wojciecha, opracował Alexander Batowski (Tabl. II.2)
Wiadomość o tym żywocie 157
Incipit vita et passio sancti Adalberti martiris 162
Ślub zakonny Wojciecha (Tabl. II.3) 172
X. Brunona Żywot ś. Wojciecha (Tabl. III.4)
Wiadomość o nim 184
Passio sancti Adalberti episcopi et martiris 189
XI. List Brunona do Henryka II, ok. 1008 (Tabl. III)
Wiadomość o nim 223
Epistola Brunonis ad Henricum regem 224
XII. Wipert o śmierci ś. Brunona
Hystoria de prædicatione episcopi Brunonis cum suis capellanis in Pruscia, et martirio eorum 229
XIII. Z Thietmara kroniki
Wiadomość o nim 231
Thietmari Chronicon. Ex libro I 241
— II 345
— III 250
— IV 252
— V 264
— VI 273
— VII 294
— VIII 311
XIV. Nagrobek Bolesława Chrobrego
Wiadomość o nim 319
Epitaphium Chabri Boleslai 320
Objaśnienia 321
XV. List Matyldy do Mieczysława II, ok. 1027 (Tabl. IV) 323

XVI. Ryxy zapis kościołowi kolońskiemu ś. Urszuli (1030—1035) . . . . . str. 324
XVII. Z Damianiego żywotu ś. Romualda (ok. 1040) 325
XVIII. Ryxy nadanie dla klasztoru w Brunwiler 1054 333
XIX. Mnich brunwilerski o założeniu klasztoru w Brunwiler (1076—1079)
Wiadomość o nim 335
Brunwillarensis monasterii fundatio 336
Ryxy nadanie włości *Cloteno* klasztorowi brunwilerskiemu, przez Henryka cesarza potwierdzone 1051 352
XX. Brewe Benedykta IX papieża do Aarona arcybiskupa krakowskiego (ok. 1046) . . . . . XXV i 358
XXI. Bolesława Śmiałego nadanie dla klasztoru w Mogilnie 359
XXII. List Wratysława xięcia czeskiego do Bolesława Śmiałego (ok. 1074) . . . 364
Objaśnienia 365
XXIII. List Grzegorza VII papieża do Bolesława Śmiałego 1075 367
Objaśnienia 369
List Grzegorza VII papieża do Dymitra czyli Izęsława wielkiego xięcia kijowskiego 371
XXIV. List Lamberta biskupa krakowskiego do czeskiego Wratysława 1079—1092 372
List bractwa ś. Jakuba w Regensburgu do czeskiego Wratysława . . 373
XXV. List Władysława Hermana do Klemensa III antypapieża, za Wratysławem czeskim (ok. 1087) 374
XXVI. Spisy dawne skarbca i biblioteki kapitulnej krakowskiej
I. Z roku 1101 (Tabl. V. a) 376
II. Z roku 1110 (Tabl. V.) 376
III. Z roku 1252 378
IV. Około roku 1300 (Tabl. VI. b) 378
XXVII. Galla kronika (Tabl. VI. A i B)
Wiadomość o nim 379
Galli Chronicon 390
Liber I 395
II 427
III 459
XXVIII. Kronika Węgierskopolska, opracował Stanisław Pilat (Tabl. VII. A i B)
Wiadomość o niej 485
De sancto rege Ladislao (Tabl. VII) 488
Incipit Cronica Ungarorum iuncta et mixta cum Cronicis Polonorum et vita sancti Stephani 495

XXIX. Nadania Bolesławów Chrobrego i Krzywoustego, przez Idziego legata papieskiego potwierdzone . . . . . str. 516
XXX. Latopis Nestora (Tabl. VIII)
Wiadomość o nim 521
Се повѣсти временныхъ лѣтъ черноризца Ѳеодосиева монастыря печерьскаго 550
Objaśnienia do Nestora 835
XXXI. Włodzimierza Monomacha nauka i list do Olega
Wiadomość o nich 863
Поученіе 864
Посланіе 880
Myłki rękopismów Nestora 885
Sprostowania i uzupełnienia 887
Ukaziciel 895

PRZEDMOWA.

Dzieje Polski na większy rozmiar z całą dokładnością skreślone, są dziś jedną z głównych i najnaglejszych potrzeb. Czuje to nietylko sam naród, ale i uczeni cudzoziemcy, którym do złożenia wielkiego wizerunku dziejów Europy szczegółowych dziejów narodu polskiego nie dostaje. Nie braknie u nas na pochopności do zadość uczynienia tej potrzebie, świadczą o tem xiążki co roku niemal w tym przedmiocie wychodzące, nie brakłoby nawet i na zdolnościach; ale jest wielki niedostatek prac przygotowawczych, materyałów krytyką przetrawionych, a nawet środków odpowiednich aby rzecz ta należycie uskuteczniona być mogła. Naród bowiem polski znajduje się w położeniu tak wyjątkowem, jakiego gdzieindziej niełatwo znaleść przykładu. Nie mamy jednego zakładu, jednego towarzystwa naukowego któreby się ze swobodą i zasobami dostatecznymi zająć mogło wyłącznie ojczystemi dziejami; niema też i jednej biblioteki, któraby źródła dziejów ojczystych nie mówię już w zupełności, lecz ile tyle w dostatecznej liczbie obejmowała. Roztrzęsione dziś one po całej Europie, po całym niemal świecie, a w znacznej części zniszczone. Najznakomitsza dziś na przestrzeniach dawnej Polski biblioteka zakładu narodowego imienia Ossolińskich, ze szczególnym względem na dzieje ojczyste przez założyciela swego gromadzona, ma wszelako w tej mierze luki i przerwy kilkowiekowe. Szczuplejsze od niej są zbiory

biblioteki akademickiej krakowskiej, a jeszcze mniej źródeł naszych dziejowych wykazać może biblioteka publiczna poznańska. Coż mówić o tych krainach dawnej Polski, w których aż do czasów najświeższych żadnej wyższej uczelni, żadnej biblioteki publicznej nie było?

A przecież i w tak wrogiem położeniu obowiązki moralne narodu nie ustają. Winien on z godnością i rezygnacyą iść drogą, którą mu opatrzność wytknęła, winien dla dobra swego i dla dobra całej ludzkości starać się wystawić w prawdziwem świetle swe dzieje, a stałby się powołania swego niegodnym, gdyby się zaparł swojej przeszłości. Dlatego im większe grozi niebezpieczeństwo naszym pomnikom dziejowym, tym skrzętniej je zbierać, tym usilniej około wszechstronnego pojaśnienia ich i ogłoszenia pracować nam należy.

Poszukiwanie tych pomników i rozpatrywanie się w nich zajmowało mię od dość dawnego czasu. Jeszcze w roku 1852 z przychylnego usposobienia kilku przyjaciół korzystając, skreśliłem był program wydania źródeł do dziejów Polski które natychmiast drukować zamierzaliśmy. Program ten drukowany był w ówczesnych pismach peryodycznych[1]), a i w osobnych także rozszedł się exemplarzach. Zamiar nasz nie przyszedł wówczas do skutku, stanęły mu bowiem na zawadzie trudności nierównie większe niżeliśmy sobie wystawiali. Obiecane na nakład zaliczenie funduszu zawiodło, rozpoczęcie więc druku zwlekało się mimowolnie z roku do roku. Z drugiej znowu strony Zakład narodowy imienia Ossolińskich przedsiębrał wydawnictwa których wybór nie odemnie zależał, a tylko przypadał na mnie udział główny w pracy i odpowiedzialność za należyte przedsiębierstw wykonanie. Zwykłe tedy bibliotekarskie moje zatrudnienia zwiększyły się nagle do tego stopnia, że musiałem się mieć za szczęśliwego jeśli

[1]) Obacz Dziennik literacki lwowski wydawany przez Karola Szajnochę, rok 1852 str. 105.

śród natłoku poprawek słownikarskich i korekt znalazłem choć kiedyniekiedy chwilę wolną do zajęcia się dziejami. Atoli raz już wytężona w tym kierunku myśl nie ustawała w swojej czynności, i ile tylko starczyło sił i środków, robiłem dalsze poszukiwania. W roku 1853 zwiedziłem kilka bibliotek klasztornych w Galicyi; w roku 1856 dojechałem do Wiednia, Pragi, Drezna, Monachium, przepatrując rękopisma w tamtejszych głównych bibliotekach; w roku 1857 udałem się w tymże celu do Petersburga i Moskwy, a następnie do Berlina, Poznania i Kornika, gdzie znany z uczoności i zamiłowania rzeczy ojczystych śp. Tytus Działyński bardzo cenne materyały do dziejów Polski zgromadził. Nakoniec jeszcze i w roku 1859 u wód maryenbadzkich dla poratowania zdrowia zostając, trafiłem do znajdującej się tam w pobliżu biblioteki, w Königswart, i robiłem z kodexów jej do mojego dzieła wypisy.

W pracy porządnej około dziejów ojczystych trzeba raz koniecznie zacząć od początku, i postępując krok za krokiem w czasy poźniejsze czy one były świetne czy mniej świetne, nie zrażać się żadnemi trudnościami i nie oglądać na chwilowe upodobania. Prawda ta tak jasna z siebie nie każdemu jest jednako dostępna. Wielu u nas bierze to co jest tylko wypływem konieczności, za skutek jakowychś indywidualnych predylekcyj, i dziwi się jak można zajmować się dziejami dawnemi, gdy nowsze nastręczają takie mnóstwo zastosowań do czasu obecnego, gdy i więcej budzą zajęcia i większą nierównie łatwość do pisania podają. Kiedy więc pod koniec roku 1857 zakrzątnąłem się na nowo około wydania pomników, zaleciał mię głos od jednego z rodaków, że chętnie zaliczyłby wydatki potrzebne na nakład, jeśliby dzieło przezemnie wydawane materyał dziejów nowszych a nie tak odległych od nas obejmowało. Skądinąd znowu, obok wyrozumiałości w tym względzie, nasuwano mi warunki, których przy-

jąć nie mogłem. Stanęło więc na tem, że mimo wyczerpnięcia szczupłych moich funduszów prywatnych na dalekie naukowe podróże, musiałem w końcu zostać dzieła mego nietylko wydawcą ale i nakładnikiem. Już sama ta okoliczność była tego rodzaju, iż druk raźnie postępować nie mógł, przyczyniło się jeszcze ku temu i wiele innych przeszkód, które usunąć nie było w mojej możności.

Po przejrzeniu znaczniejszych bibliotek zagranicznych materyały dziejowe, które dawniej zebrałem otrzymały bardzo znaczne powiększenie, a ztąd zajść też musiała i zmiana tak w planie moim pierwotnym, jak i w samem na źródła dziejów naszych zapatrywaniu.

Jest rzeczą niewątpliwą, że z krajowych pomników naszych dziejowych najdawniejsze są tak zwane roczniki polskie, tudzież spominki pisane niegdyś po brzegach i okładzinach liturgicznych i tym podobnych kodexów. Mają one ważne i ciekawe daty niektóre już z wieku X^go^, XI^go^ i XII^go^, a w XIII^m^ i następnych wiekach, w miarę jak się klasztory w Polsce zagęszczały, stają się pomniki tego rodzaju coraz obfitszymi w wypadki, i cały obszar Polski obejmują. Rocznikami zaczynają zwykle zagraniczni uczeni wydawnictwo źródeł dziejowych, posiadają je bowiem w bardzo dawnych i autentycznych rękopismach. Polskie atoli roczniki mają dla wydawcy tę niedogodność, że nie doszły nas w oryginałach ale tylko w bardzo poźnych odpisach. Gdy natura tego rodzaju pism jest taka, iż najłatwiej podrabiane i wtrętami zapełniane być mogły, znachodzimy więc je w takim stanie, iż należyte odróżnienie i odłączenie tego co przepisywacz poźny dodał lub dowolnie zmienił, a co pierwotnie w texcie się znajdowało, przy braku zupełnym skazówek graficznych jest dziś po większej części niepodobnem.

Drugie miejsce w rzędzie źródeł krajowych zajmują nasze kroniki. I one doszły nas nie w autografach, ani nawet w kopiach spółcze-

nych, ale tylko w odpisach o dwa lub trzy wieki poźniejszych od czasu w którym je tworzono. Te z nich których text całkowicie lub przynajmniej po większej części oczyszczony i niejako odbudowany być może, pochodzą dopiero z XII i początku XIII wieku. Bogatsze w wizerunki swojego czasu od roczników, są one równie jak te co do zdarzeń dawniejszych ubogie, a niekiedy nawet widocznie pomylone. Autorowie ich ograniczali się zwykle na tem co we własnym kraju, niekiedy nawet w jednej tylko prowincyi dowiedzieć się mogli, do xiąg u sąsiadów i pobratymców swoich nie zaglądając.

Osobny od tych dwoch rodzajów źródeł do dziejów Polski stanowią dziejopisowie ościenni. Kiedy jeszcze Polska zaledwie większą społeczność tworzyć u siebie poczynała, wiedziano o tym tu kraju i ludu tak na południu jak na zachodzie Europy, gdzie państwa potężne od dawna zawiązane wpływ swój dokoła bądź w handlowych bądź religijnych względach rozszerzać usiłowały. Pogłoski o wielkim ludu podkarpackim i władcy jego w połowie wieku X obiegały w Carogrodzie, a ztamtąd morzem aż do państwa Chazarów zalatywały. Niemieccy znowu Ottonowie zawiązali około tegoż czasu bezpośrednie stosunki z pierwszymi naszymi xiążętami i sami bądź w przyjaznych bądź wojennych zamiarach niejednokrotnie do Polski zaglądali. Jeden więc i drugi niemiecki kronikarz kreśląc dzieje swoje ojczyste i stosunki swoich monarchów, musiał niekiedy mimowolnie mówić szeroko o Polsce i jej xiążętach. A gdy kroniki ich przechowały się aż do naszych czasów częścią w autografach, częścią zaś w spółczesnych, wierzytelnych odpisach, stanowią więc wyborny dla dziejów Polski materyał, uzupełniając źródła nasze właśnie w okresie tym, w którym im najwięcej niedostaje.

Chcąc tedy pomniki przeddługoszowe dziejów Polski jako jedną całość ująć i podać czytelnikowi tak, iżby je jak najsnadniej obejrzeć,

przeniknąć i spożytkować mógł, trzeba w układzie ich mieć na oku wzgląd dwojaki: chronologię pomników i mniejszą lub większą ich autentyczność. Ilekroć ta ostatnia ulega wątpliwościom lub zgoła oznaczyć się nie da, słuszna jest, iżby tego rodzaju pomnik następował dopiero po tem co wątpliwości nie ulega, i według czego objaśniony lub sprostowany być może. Według tej myśli postępując zacząć wypadło od pisarzów obcych, spółczesnych niemal tworzeniu się i rozwijaniu społecznemu naszej ojczyzny a których xięgi w autentykach nas doszły, wyjmując z nich to mianowicie co naszych dziejów się tyczy; nie pomijać też niektórych dawnych legend i żywotów świętych ile takowe materyał historyczny zawierają. Następnie przejść do kronikarzów swojskich tych, których text oczyszczony być może, jakimi są: Gal, Nestor, Wincenty i latopisiec kijowski, a gdy najstarsze kodexy roczników polskich nie wyżej jak XIII wieku sięgają, tu więc dopiero objąć cały ich zasob zestawiając porównawczo według porządku lat ich texty aby się wzajem tak przez porównanie z sobą jako i z tem co z pomników wyżej już umieszczonych pewnego się okazało, prostować, objaśniać i uzupełniać mogły. Nakoniec wyczerpnąwszy je postąpić do kronikarzy poźniejszych: Godysława Paska, latopiśca wołyńskiego, Jana z Czarnkowa i innych pomniejszych, bezimiennych a dotąd niedrukowanych, którzy przeddługoszowy okres dziejów zamykają.

Taki układ miałem na myśli rozpoczynając druk tomu niniejszego. Objąłem w nim pomniki od czasów najdawniejszych aż do połowy wieku XII sięgające, a tu powiem pokrótce czem i w jaki sposób posiłkowałem się w ich wydaniu.

Pomniki Polski poprzedziłem świadectwami o Słowianach; w nich ograniczyłem się tylko na Słowianach tych, którzy zamieszkiwali niegdyś naszą ojczyznę, a osobliwiej krainy nadwiślańskie i nadbałtyckie;

albowiem co do ogółu plemion słowiańskich znane są powszechnie dzieła obszerne, jak Strittera[1]) i innych które przedmiot ten wyczerpują. Oto szereg świadectw, przezemnie tu przytoczonych, a zarazem skazówki zkąd text ich brałem.

Jordanes. Wiadomo że dzieła jego dotąd krytycznie nie wydano. W ustępach które z niego przywodzę trzymałem się odmianek rękopismu biblioteki ambrozyańskiej w Medyolanie, ile takowe poszczególnione zostały w zbiorze Muratorego.

Teofilakt Simokata. Ważne jego świadectwo o posłach wysłanych od Słowian nadbałtyckich do Bajana, chagana awarskiego, którzy w roku 9 panowania Maurycego cesarza bizantyńskiego (r. 590 po Chr.) ku domowi zmierzając, od straży jego zostali przytrzymani; drukowałem według wydań weneckiego i bońskiego.

Teofanes. Tosamo zdarzenie opowiedział on nieco odmiennie od Teofilakta, a chociaż to pisarz o dwa wieki poźniejszy, kładę jednak słowa jego według pomienionych już wydań bezpośrednio po Teofilakcie dla łatwiejszego porównania obu powieści.

Podróże spiewaka. Anglosaska ta pieśń której układ pierwotny sięgać ma zdaniem uczonych ósmego a nawet siódmego po Chr. wieku, zawiera według wykładu Conybeare'go ciekawe świadectwo o walkach Gotów nad Wisłą, o których skądinąd nic nie wiemy. Dla rozpatrzenia lepszego azali i jak dalece świadectwo to zasługiwać może na wiarę, wydrukowałem tu całą tę pieśń według dzieła Henryka Leo[2]); dosłownym przekładem jej polskim przysłużył się Karol Szajnocha.

---

[1]) *Memoriæ populorum olim ad Danubium, Pontum Euxinum etc. incolentium. Petropoli 1771—1779.*

[2]) *Altsächsische und Angelsächsische Sprachproben. Halle 1838.*

Geograf bawarski. Drukowany już kilkakrotnie ten zabytek ma dla Słowianina nietylko geograficzną ale i historyczną wartość, okazuje bowiem między innemi, że już w owych dawnych czasach z których on pochodzi, mieli Słowianie to przeświadczenie, iż wszystkie ich plemiona wyszły pierwotnie znad Dunaju, co też z twierdzeniami Nestora, Wincentego i Bogufała zgadza się. Kodex w którym się znajduje jest pergaminowy, z XII wieku, i stanowi jedną z głównych ozdób królewskiej monachijskiej biblioteki. Zawiera najpierw różne dziełka astronomicznej, matematycznej i geometrycznej treści; dopiero na karcie 149[b] znajduje się w nim owa *Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii.* Słowa te nadpisu nie obejmują całkowitej treści tego artykułu, albowiem w nim objęte są krainy i ludy nie tylko na lewym czyli północnym, ale i na prawym czyli południowym brzegu Dunaju zamieszkałe, jak to trafnie zauważał Kasper Zeuss[1]). Sam dyrektor biblioteki monachijskiej Dr. Halm raczył zająć się porównaniem uważnem rękopismu z wydaniem P. J. Szafarzyka, a znalazłszy je nie ze wszystkiem dokładne sporządził dla mnie jak najwierniejszy odpis z którego tu zabytek ten wydrukowałem. Za tę uprzejmą usługę czuję się obowiązanym złożyć mu niniejszem publiczne podziękowanie.

Wyimek z Periplu Otera norwegskiego i Wulfstana wydrukowany tu według wydania Jakuba Langebeka[2]); zaś

Króla Alfreda opis Germanii, według spomnianego już wyżej dzieła Henryka Leo.

Konstantynem Porfirogennetą rozpocząłem same pomniki dziejów Polski, mianowicie obszernymi wypisami z dzieła jego „O zarządzie

---

[1]) Obacz dzieło jego: *Die Deutschen und die Nachbarstämme. München 1837,* str. 601.

[2]) *Scriptores rerum Danicarum medii ævi. Hafniæ 1773.* t. II str. 118.

państwa“ które w oryginale ma nadpis: *Κονσταντίνου τοῦ Πορφυρογεννήτου πρὸς τὸν ἴδιον υἱὸν Ρωμανὸν.* Przekład polski tak tych ustępów jako też wszystkich, które z autorów greckich przytaczam, zawdzięczam szlachetnej uczynności przyjaciela mego Antoniego Małeckiego który w całym ciągu wydawnictwa niniejszego niósł mi chętnie pomoc w czem tylko zażądałem. Wiadomość o autorze, dziełach jego, wydaniach lub rękopismach, z których text brałem, znajdzie czytelnik przed każdym pomnikiem, tu więc tylko dodatkowo o niektórych okolicznościach odnoszących się do jednego lub drugiego z nich, krótko nadmieniam.

Chasdaja list hebrajski wraz z odpowiedzią króla Józefa zatwierdza w części świadectwa Porfirogennety o naszej krainie podkarpackiej, a w części je uzupełnia. Już z tego względu starałem się usilnie o jego w dziele niniejszem umieszczenie, tembardziej że wydania jego dotychczasowe są nader rzadkie. Za pośrednictwem Joachima Lelewela dopytywałem się u El. Carmolego, tłumacza tych listów na język francuski o text ich jak najpoprawniejszy, ale daremnie. Musiałem więc poprzestać na tym jaki podał niegdyś Jan Buxtorf młodszy w swem dziele[1]). Przekładem na język polski tych listów przysłużył mi się najprzód szanowny nasz ziomek p. Abraham Münz. Później uznałem potrzebę udać się w tym samym celu z prośbą do p. Karola Plohn nauczyciela języka polskiego w szkołach izraelickich w Tarnopolu. Uczynił on chętnie zadość memu wezwaniu i nadesłał mi niebawem nowe tłumaczenie, które ledwie co do życzenia zostawiało. Zostawał jeszcze himn w formie akrostychu na początku listu umieszczony, który obaj pomienieni ziomkowie za niepodobny do przełożenia uznali. W tej mierze udałem się do xiędza Łukasza Soleckiego,

[1]) *Liber Cosri. Basileæ 1760. Præfatio. b. 2.*

profesora w uniwersytecie lwowskim i przy jego łaskawie mi udzielonej pomocy uzupełnione zostało to, co jeszcze tłumaczeniu temu brakowało.

Żywot ś. Metodego, w którym przechowało się bardzo ciekawe i ważne świadectwo o potężnym xięciu wiślickim w wieku IX, okazał się niezbędnym do zbioru niniejszego. Nie szczędziłem niczego aby otrzymać wierzytelny odpis z najstarszego rękopismu jego w Moskwie, i w tej mierze przeprowadziłem bardzo obszerną korespondencyę z uczonymi rodakami i Rosyanami. Gdy takowa skutku pożądanego nie brała, udałem się sam do Moskwy w lecie roku 1857. Przyjęty jak najgrzeczniej od świątłego x. Sawy biskupa możajskiego, pod którego zarządem biblioteka synodalna moskiewska natenczas zostawała, obejrzałem główniejsze osobliwości biblioteczne i pozwolono mi robić wszelkie ztamtąd wypisy. Kodex jednakże, o który mi głównie chodziło, pożyczył był już od dawnego czasu p. Józef Bodiański profesor uniwersytetu moskiewskiego, i nieprędko zwrócić go właścicielom zamyślał. Gdym go odwidził, dowiedziałem się z ust jego, że na list mój, który doń ze Lwowa w tymże przedmiocie pisałem, posłał mi odpowiedź, z którą się w drodze rozminąłem; że wprawdzie załączył mi tamże kilka wierszy żądanej podobizny z tego kodexu, kopii jednakże całego żywotu Metodego udzielić mi nie może, bowiem sam nad wydaniem jego pracuje. Oznajmiłem z mej strony, że bynajmniej uprzedzać go w tem lub stawać w drodze przedsięwzięciu jego nie myślę, radbym tylko aby pomnik ten mający ważność swoją i dla dziejów Polski jak najrychlej był z rękopismu tego drukiem ogłoszony. Dał mi słowo że najdalej dnia 1 stycznia 1858 roku będę już miał wydanie jego za pośrednictwem poselstwa rosyjskiego w Wiedniu do Lwowa sobie nadesłane. Liczyłem na to i ociągałem się ile tylko można było z mojem wydaniem, narażając się nawet na przykrości

ze strony osób zainteresowanych w tem wydawnictwie. Nakoniec kiedy już znaczny przeciąg czasu po owym terminie upłynął, a o nadsyłce z Moskwy słychać nie było, oddałem do druku Żywot ten według tych notat i wypisów jakie mi były dostępne w czasie mego w Moskwie pobytu. Układając go miałem tylko cząstkę textu z kodexu najstarszego i takową jak najwierniej oddać starałem się, resztę więc z rękopismów poźniejszych dobierając nie mogłem już tem samem zachować jednostajnej pisowni, ani zrobić należytego użytku z okoliczności tej, że w niektórych kodexach pisany jest ten żywot tak zwanymi jusami. Nie moja tedy wina jeżeli wydanie niniejsze tego pomnika nie zewszystkiem wymaganiom znawców odpowie.

Chęć sprawdzenia kilku listów odnoszących się do dziejów Polski a przez Bernarda Peza niegdyś wydanych, o których miałem podejrzenie że nienajlepiej były odczytane, chęć ta zawiodła mię w lecie roku 1856 do Monachium. Rozpatrując bogactwa rękopismienne tamtejszej królewskiej biblioteki nie mogłem wprawdzie natrafić na kodexy których szukałem, albowiem katalogu dokładnego rękopismów biblioteka owa jeszcze wtedy nie miała; ale nawinęło mi się między innemi bardzo dawne i ciekawe »Męczeństwo ś. Wojciecha« przez nikogo dotąd niepostrzeżone. Przepisałem je sobie natychmiast i uprosiłem faksimilistę p. Maxa Schenk, zostającego w obowiązku przy owej bibliotece, że mi niezwłocznie zrobił dokładną podobiznę pierwszej stronicy, którą tu na tablicy II załączam. Po powrocie moim do Lwowa wziąłem za przedmiot przemówienia mego na posiedzeniu naukowem, jakie co roku w Zakładzie narodowym imienia Ossolińskich miewamy, wyniki świeżo odbytej mojej podróży, i dnia 12 października owegoż roku odczytałem ten pomnik przed zgromadzoną publicznością, jak o tem dzienniki ówczesne doniosły [1]). Po trzech

[1]) Dziennik literacki lwowski z r. 1856 Nr. 62, w dodatku zatytułowanym »Przewodnik.«

latach dowiedział się p. W. Giesebrecht od jednego z profesorów monachijskich o tem «Męczeństwie ś. Wojciecha» pospieszył więc do Monachium, a uznawszy ważność tego pomnika ogłosił go drukiem wraz ze swemi nad nim uwagami. Chociaż xiążeczkę jego [1]) dość wcześnie po jej wyjściu otrzymałem, nie mogłem jednak z uwag jego korzystać [2]), albowiem ta część niniejszego dzieła mojego, w której pomnik ów znajduje się, była już od dawna wydrukowana. Nadmieniam zaś tu o tych szczegółach dlatego, aby się nie zdawało dziwnem czytelnikowi, gdy w dziele niniejszem, które w tym oto roku dopiero do rąk dostanie, wyczyta na stronicy 151 wiadomość, iż to jest «wydanie pierwsze» tego pomnika.

Mnicha brunwilerskiego dziełko: *Brunwillarensis monasterii fundatio* wydrukowałem tu według wydania percowskiego, bo takowe wtedy kiedy rzecz moją do druku podawałem było najlepsze; dodałem tylko przypiski obszerniejsze w miejscach tych, które się do dziejów Polski odnoszą. Dziś znane już jest dokładniejsze pomnika tego wydanie: uskutecznił je Teodor Józef Lacomblet, użytkując z trzech rękopismów kolońskich, z których jednakże najstarszy nie sięga wyżej jak pierwszej połowy wieku XVI, i jest zapełniony wtrętami. Wydawca odróżnił je drukiem drobniejszym od textu głównego, a wyda-

---

[1]) *Eine unbekannte Lebensbeschreibung des heiligen Adalbert von W. Giesebrecht. Koenigsberg 1860.*

[2]) Giesebrecht czyta imiona własne *Slavvinihc, Adilburc*, i w tem ma słuszność; myli się jednak czytając «*Sedis suam aecclesiam*» albowiem rękopism, jak to i w podobiźnie mojej obaczyć można, ma wyraźnie *suæ*. Mylne także zdaje mi się czytanie jego «*Mestris*» a jeszcze mylniejsze wnioski jakie z tego wyprowadza. W rękopismie jest w tem miejscu tylko *mestr* ze znakiem skrócenia u góry, i głoska oddzielona f, która początek innego słowa stanowić mogła. Giesebrecht zbliżył to f, dodał z własnego domysłu głoskę i we środku i zrobił jedno słowo *Mestris*, a mniema, że ono «Mezericz» to jest Międzyrzecz, sławne opactwo w Polsce nad rzeką Obrą położone, oznacza. Opactwo więc to według wy-

niu swemu dał nadpis: *Vita Ezonis comitis palatini, sive libellus fundationis monasterii Brunwillarensis*, umieścił zaś je w pismie czasowem wychodzącem w Düsseldorf: *Archiv für die Geschichte des Niederrheins* w tomie IV z roku 1862. W wydaniu tem ukazał się po raz pierwszy w zupełności tak zwany *Prologus*, a właściwie dedykacya pierwotna dziełka tego opatowi klasztoru brunwilerskiego Wolfelmowi, piastującemu godność tę między rokiem 1065—1091, przez autora, który imię swe początkową głoską G. oznaczył. Wykryciem tego szczegółu zatwierdzone zostaje mniemanie na stronicy 335 i 346 przeze mnie powtórzone co do czasu, w którym ten pomnik tworzono. Gdy bowiem autor jego o naszym Kazimierzu I spomniawszy dodaje: *cuius generosa posteritas divitiis et potestate nobiliter insignis permanet usque hodie;* ściąga się to wyraźnie do syna Kazimierzowego, Bolesława Śmiałego, o którym spiewano u nas w wieku XIII:

Affluens divitiis
Largus beneficiis
Belliger in hostibus
Tirannus militibus
Hic fuit Boleslaus!

---

kładu Giesebrechta miałby zakładać ś. Wojciech, a Asteryk czyli Radła miałby być pierwszym jego opatem. O tem wszystkiem zgoła nikt nie wie. Gdy zaś nie ulega wątpliwości że ów Asteryk czyli Radła, uczeń i przyjaciel ś. Wojciecha, był opatem w *Mons ferreus* na Węgrzech, i że ś. Wojciech także wtedy w Węgrzech się znajdował; gdy nadto o założeniu w *Mons ferreus* klasztoru podówczas świadczy Chartuitius (Endlicher Mon. Arp. I str. 171) mamy więc wszelki powód twierdzić, że owo «mestr f» jak je dziś w rękopismie znachodzim, powstało ze źle odczytanych słów *montis ferrei*, a to tembardziej, jeżeli uwzględnimy stosunek właściwy Wojciecha do Węgier ówczesnych. Namawiał on Asteryka czyli Radłę aby cichaczem wyniósł się z Węgier *(Brunonis Vita s. Adalb. c. 23)*. Otoż gdy czytamy w tem tu Męczeństwie, iż sam Wojciech z okolic owego *mestr* f wynosił się cichaczem *latenter quasi fugam moliens*, mamy w tem niejako zatwierdzenie, że słowa te odnoszą się do miejscowości Węgier, a nie Polski, bowiem wiadomo że z Polski nie wynosił on się cichaczem, ale wyprawiał go sam Bolesław Chrobry, dodawszy mu orszak wojskowy

Prócz tej jedynej okoliczności wydanie Lacombleta nie nastręcza żadnej nowej dla nas korzyści, autentyczne bowiem ustępy do dziejów Polski odnoszące się, dla których to dziełko do pomników naszych włączyłem, nie różnią się niczem u Lacombleta od wydania percowskiego.

Zwykle dzielą wydawcy pomniki różne według ich rodzajów, i w osobnej xiędze obejmują pisarzów a w osobnej znowu nadania, listy itp. dokumenty. Takie oddzielanie u nas w tym zwłaszcza okresie dziejów, który w tomie niniejszym objąłem, już z powodu bardzo małej ilości tych dokumentów byłoby niestosowne. Obok tedy kronik umieściłem tu w chronologicznym porządku jedno lub drugie nadanie rzadkie lub list, zwłaszcza gdy takowy wyjaśnia lub uzupełnia to o czem w kronice napomkniono. Na stronicy 358 znajdzie czytelnik Brewe Benedykta IX papieża, którem tenże Aarona opata tynieckiego mianuje arcybiskupem krakowskim; umieściłem je dlatego bo sądzę, że ono jest prawdziwe, a text jego podałem według trzech rękopismów. Tu winienem dodać jeszcze ważną jedną okoliczność, która wtedy uszła mojej baczności. W rękopismie publicznej petersburskiej biblioteki A. Q. отд. I. 132. jest między innymi na stronicy 102 katalog biskupów krakowskich kończący się na Gedeonie czyli Getku, zmarłym, jak wiadomo, dnia 20 września roku 1185. Jest to więc bardzo stary katalog chociaż tylko w rękopismie z XV wieku dochowany. W nim przy Aaronie przytoczone jest takoż to Brewe papieskie zupełniej nieco i poprawniej niż w rękopismach, z których je dru-

---

dla bezpieczeństwa, który mu aż do granicy towarzyszył. Dlaczego zaś autor niniejszego Męczeństwa o miejscowości węgierskiej jakoby o Polsce rozpowiada, przyczyny tego szukać trzeba w stosunku ówczesnym Polski do Węgier, w których wtedy siostra rodzona naszego Mieczysława I, jak świadczy Bruno, i mężem starym Gejzą i. całym krajem samowładnie rządziła.

kowałem. Dołączając je tu w przypisku [1]), zwracam głównie uwagę czytelnika na to, że największym zarzutem robionym przeciw prawdziwości niniejszego Brewe jest, iż mianowanie biskupa krakowskiego arcybiskupem przez papieża, naruszałoby prawa arcybiskupa gnieznieńskiego, i wywołałoby było jego protestacyę, a przecież o tem nie mamy śladu żadnego. Na ten zarzut odpowiadając możnaby najprzód wskazać na świadectwo Galla i mistrza Wincentego, którzy mówią wyraźnie o dwoch arcybiskupstwach w Polsce; a jeśli chodzi o pojaśnienie jakim sposobem dziać się to mogło, iż arcybiskup gnieznieński w mianowaniu Aarona arcybiskupem nie widział żadnej ujmy praw swoich, tedy wyśmienitą skazówkę ku temu podaje text rękopismu petersburskiego, według jego bowiem słów poddał papież Aaronowi *omnes omnium episcopatuum parochias, qui in toto regno sunt Sclavonico.* Jeśli zważymy że Kraków w najdawniejszych czasach chodził jakoś osobno od Polski i to właśnie pod względem hierarchii kościelnej [2]), że kiedy Jordan był już od roku 958 biskupem Polski, *episcopus Poloniæ*, dwaj pierwsi jednak Ottonowie widzieli potrzebę, po nieudałej misyi w krakowskie Adalberta poźniejszego arcybiskupa magdeburskiego, poddać ziemie krakowskie nowomianowanemu na ten cel biskupowi pragskiemu Detmarowi, co też w roku 973 nie bez porozumienia z naszym Mestkiem I istotnie uczynili, tedy mamy wszel-

---

[1]) *Benedictus episcopus &c. Venerabili fratri Aaron episcopo Cracoviensi &c. Pro reverentia principis apostolorum sub cuius velamento te statuturum te* (sic) *constituisti et pro amore filii nostri Karoli, regis Poloniæ et eius coniugis Mariæ eorumque filii Boleslai, et pro honore totius regni Poloniæ statuimus, stabilimus et benedicimus in perpetuum archiepiscopatum apud civitatem Cracoviensem, quæ hactenus erat episcopatus. Cui subiicimus omnes omnium episcopatuum parochias, qui in toto regno sunt Sclavonico, ut archiepiscopali more universis præsideat; tibique pallium concedimus diebus solennibus deferendum.*

[2]) Obacz str. 145 dzieła nin.

ki powód mniemać, że władza arcybiskupa krakowskiego rozciągała się głównie nad duchowieństwem słowiańskiego obrządku.

Nadanie Bolesława Śmiałego z 1065 roku dla klasztoru w Mogilnie uważam także za prawdziwe, a czytelnik znajdzie je tu na stronicy 359. Znana mi jest wprawdzie uwaga jednego z bardzo światłych naszych rodaków, załączona w przypisku do znakomitego dzieła jego [1]), w której twierdzi z całą pewnością, iż to nadanie jest nie Bolesława Śmiałego, lecz Bolesława Kędzierzawego z roku 1165; ale dowodów na poparcie swego twierdzenia nie przytacza [2]).

---

[1]) Starodawne prawa polskiego pomniki. Tom I. Kraków 1856 str. CVI.

[2]) Jaką ostrożność zachować potrzeba przy podobnych twierdzeniach, okaże to dotacya klasztoru w Mogilnie przez Salomeę, wdowę Bolesława Krzywoustego około roku 1144 zrobiona, a potwierdzona przez syna jej Mestka Starego. Znalazłem jej odpis jeden z XV wieku w rękopismie biblioteki kapitulnej krakowskiej, zatytułowanym *Archivii ecclesiae cathedralis et dioecesis Cracoviensis, pars secunda* na str. 278 i nast.; drugi zaś odpis w kodexie śp. B. Waliszkiewicza, antykwarza krakowskiego, który przed dziesięcią laty miałem sobie dany na dni kilka do użytku. W tym ostatnim kończył się dokument ten na słowach «et alii quamplurimi». Przez porównanie obu tych kopij dały się sprostować niektóre mylki pisarskie; opiewa zaś ten dokument tak:

Mieskonis ducis Poloniae et Salomeae matris illius privilegia super erectione et dotatione monasterii Mogilnensis in dioecesi Gneznensi siti, de anno incarnationis Domini 1103.

Anno incarnationis Domini millesimo centesimo tertio. Ego Mesco dux Poloniae requirens ecclesiae sancti Joannis Evangelistae privilegia in Muglyn sub tempore domini Bogumili eiusdem ecclesiae Abbatis inter caetera inveni quoddam privilegium de villa Radeow, matris meae, nomine Salomea, continens sic: In nomine sanctae Trinitatis. Quum a Domino omnia donata sunt nobis ad usum nostrae salutis, ut de praesentibus futura, et de transitoriis memoriam aeternam dignam pro posse vicissitudinem Deo nos convenit reddere, et de his quae ab ipso accepimus ipsi sanctisque conservitoribus eius servire. Ego igitur Salomea ducissa Poloniae, ut excessus meos et domini mei ducis Boleslai redimerem, studio divini servitii animum applicui, et ut faciliorem effectum res ea caperet, sanctae Mariae sanctique Joannis patrocinium praecordialiter quaerere studui. Ad quod quaerendum cum consilio proborum hominum, tum etiam ordine tali inducta fui. Post mortem enim domini mariti mei Boleslai dum sedula et officiosa satagerem circa frequens commorationis eius ministerium, idem in paupere cultu lugubri mihi astans per somnium se digni obsequii nihil sancto Jo-

XXVII

List Lamberta biskupa krakowskiego pisany do króla czeskiego Wratysława między rokiem 1079 — 1082 wydrukowałem na stronicy 372.

---

anni in Muglyn egisse conquerebatur, adiiciens sibi profuturum, si hoc a me in proximo compleretur. Igitur ego providens et ordinans, ut in Muglyn empta in honorem sanctae Mariae consecrarentur, cum multis meis precibus devota interfui, et villam Radeow cum omnibus appenditiis, praesente dominó Jacobo archiepiscopo et id confirmante, Deo et sanctae Mariae sancloque Joanni concredidi pro remedio meo et viri mei, omniumque filiorum meorum, omniumque successorum eorum. Facta est igitur solenniter haec largitio sub praedicti archiepiscopi banno et excommunicatione, ne quis unquam heredum et posterorum nostrorum aut etiam alienorum hoc audeat violare vel cessare, ad meam petitionem tali subterposita excommunicatione. Quicumque villam Radeow sancto Joanni ecclesiaeque Muglinensi subtraxerit vel subtractam tenuerit, vel ingenio aliquo ab eodem loco contra voluntatem Abbatis et fratrum ipsius alienaverit, auctoritate sancti Petri sanctique Joannis et nostra a Domino alienetur, et eius memoria de terra tollatur, iramque Domini et hic et in futuro patiatur, nisi quod praesumpsit digna satisfactione muletur. Haec igitur acta sunt et dicta stylique officio diligenter assignata sub testimoniis magnarum et idonearum personarum tam secularium quam ecclesiasticarum hic subscriptarum. Bernardus praepositus sancti Petri, Bero, Bebo, Chuno, Vernerus, Villechelmus capellani eius; Digno comes Wszebor, Zbilut, Radzisław, Andreas filius episcopi, Cechawy, Zyzema comes et multi alii. Ego vero Mesco dux Poloniae diligenter notatis omnibus, quae in privilegio superiori scripta sunt, advocato ad me iam memorato monasterii mei Abbate, percunctatus sum eum, si eo iure, quo confirmaverat mater mea sui privilegii iam dicto tenore et excommunicatione gravi subterposita villam Radeow legitime possideret, respondit se nimis laesum in subtractione praedictae villae a quibusdam meis hominibus Milchone, Swecha, Kotkone filiorum Młodo et Lubasse atque aliorum camerariorum in circuitu, qui eandem per concessum ipsius antecessorum petitionis causa uxoris fratris mei ducis Casimiri iam longo tempore coluerunt. Sed quia iuris est Poloniae cunctarumque terrarum testimonio idoneo quaecumque incerta atque dubia ad cognitionem veritatis manifeste perducere, cituti ad meam audientiam praedicti rustici ab Abbate nulla sufficienti affirmatione verborum de obsessa villa se poterant expedire, visum est mihi meisque baronibus iusto iudicio, ut idem Abbas B. praedecessorem suum dominum Arnoldum episcopum Lubuscensem ad certificandam rei veritatem praesignato tempore statueret. Qui veniens in saepe dictam villam cum nostris nuntiis videlicet Alberto de Dysz et fratre eius Rostauo, Bodislauo subcamerario, Targossa, Nasselrudo camerariis aliisque, coram omni vicinitate Radeow tam nobilium quam simplicium iuxta fidei catholicae censuram in verbo Dei testificatus est: villam eandem cum his omnibus sortibus, quas supradicti famuli mei occupaverant, esse beati Joannis per totum, sicut et in superioribus repereram, adiiciens, per suae

W archiwum koronnem znajdował się drugi tegoż biskupa list pisany w podobnymże interesie roku 1106 do xięcia czeskiego Świę-

---

manus indicium confirmans auctoritate beati Petri sanctique Joannis villam Radeow terminos habere cum Bythom cum Paulo filio Huponis (Tergonis) cum villa Czestkonis, cum Petro filio Jakuszonis, cum villa Andreae Sambor, cum Skibino, cum Plaucis, cum Prozouino, et excommunicans per Deum coeli terraeque conditorem eum, qui vellet et qui consentiret hoc postmodum privilegium aliquoties sine consensu Abbatis et fratrum infringere. Fecique ego Mesco dux Poloniae hoc meum confirmatorium testamentum super his omnibus tam scripto, quam sigillo, tum etiam testimonio vero atque idoneo hic superscripto, concedens non solum Radeow per curiam, sed et omnibus villis per Poloniam sancto Joanni in Muglin spectantibus, magnam ab omni meo iure meorumque successorum in omnibus libertatem, confirmans hoc excommunicationis vinculo superiori, si quis haec post nos attemptaverit infringere, quam diu mundus steterit. Hi sunt testes quorum fuit praesentia tunc, quando dominus Arnoldus episcopus perhibuit testimonium. Petrus Magnus filius Wszcheborii (sic) *palatinus Cuiaviensis et castellanus Crussuiciensis, Simon filius Degnonis, Petrus filius Jakussonis, Nicolaus filius Stupotae, Boguslaus filius Naklai, Joannes canonicus Krussuiciensis, Walterus canonicus Pameratius, sacerdos Fulco, sacerdos Arnist (Arnusch), sacerdos Boleslaus (Boryslaus) filius Ludzmini (Lucuni), Beni (Ben, Borislaus) Martinus, Vitoslaus (Wiekoslaus) Puten, Predeslaus, Joannes, filii Rozdali, Andreas, Petrus, Sebastianus, Masło, Krayzza et alii quamplurimi. Ego Mesco dux Poloniae confero Deo et sancto Joanni Euangelistae in Muglin omnem libertatem in omnibus villis, quae in dominium praedictae ecclesiae pertinent, videlicet: Zabno, Bystrzyca, Olsche, Falencino, Woiucino, Maczewo, Sebersko, Zubeszewo cum medio lacu, Radencze cum fluvio, Zwieczissenicza ex utraque parte Ochle, Bogdanowo, Sedne, Mikanowicze, Leschno, Padniewo cum suis appenditiis, Chełpsko, Lubięn cum medio lacu, Sceglino, Domanino, Łyskowo, Zdunowo, Sokołowo, Opatowo, Dalotowo, Czechre, Krythe cum medio lacu et fluvio per medium, nec non homines qui colunt ipsas villas sive liberi, sive ascriptitii coram omni castellano nec non palatino non provocentur, sed coram duce provocati respondeant, vel coram Abbate, nec Paswos* (zam. powoz) *ducant, praeter cum venerit dux infra Tumestram (Tremesnam?) et Mogilnam, tum ambo loca sex conferant currus de liberis, nec Nerach* (zam. naraz) *nec Powołowe, nec Podymowe, nec Strozam, nec stationem, nec aliqua iura solvant; venaturam ipsius Abbatis in Nebos et in aliis silvis tam in castoribus et in clausuris liberam facio praeter tunc, cum dux semel ultra bis in anno venatum yerit, extunc venatio Abbatis venandi licentiam omnimodam habet, quae specialis nostra abbatia in Mogilna ab avis meis nostro sub testimonio post Gnesnensem archiepiscopum et potiori et maiori gratia ab eis semper fuit habita, et in omnibus honorata. Et ideo ad omnes nostros successores haec praecipio, ut hanc liber-*

topełka. Znajduję wzmiankę o nim i treść jego[1]) w Indexie Dogiela do wszystkich pięciu tomów jego kodexu dyplomatycznego ułożonym,

---

tatem non infringant, sed observare studeant, quatenus Dominum omnipotentem in eis sanctum Joannem semper propitios habeant, et mortem aeternam in futuro seculo non timeant. Amen.

Z niniejszego przywileju, mianowicie ze słów które tu drukiem rozstrzelonym odznaczyłem, okazuje się:

1. że klasztor w Mogilnie był już za czasów Bolesława Krzywoustego, zmarłego jak wiadomo w roku 1139; założycielem więc tego klasztoru Bolesław Kędzierzawy w roku 1165 być nie mógł.

2. że Bolesław Krzywousty, jak to Salomea żona jego przyznaje, nic dla klasztoru tego nie zrobił, azatem również nie był jego założycielem.

3. że ów klasztor w Mogilnie, jak to powiada sam Mestko Stary, był już za jego dziadów, to jest: za Bolesława Śmiałego i za Władysława Hermana. Z czego wypada wniosek, że Bolesław Śmiały brat starszy Władysława ów klasztor w Mogilnie założył.

Co do myłek pisarskich w kopiowaniu przywileju tego popełnionych, najwięcej uderzającą z nich jest rok 1103. Nadmieniłem w przypisku na str. 362 że myłka ta powstać mogła ze źle odczytanej liczby rzymskiej, rok 1201 wyrażającej. Wszakże i bez takowego przypuszczenia nie trudno jest wytłumaczyć sobie jak owa myłka powstać mogła. Zaszła ona właściwie w tem tylko iż kopista *ducentesimo*, na *centesimo* przemienił. Przemiana ta tem łatwiej zajść mogła, jeśli w oryginale tak jak w niniejszych kopiach rok nie cyframi ale głoskami był napisany. Co się zaś tyczy liczby ostatniej *tertio*, ta obejść się może bez poprawki. Wiadomo bowiem, że według komputu kościelnego rok zaczynał się z dniem 26 listopada; zaś według świeckiego komputu z dniem 21 marca. Ztąd często zdarza się napotykać w pisarzach, iż w oznaczeniu jednego i tego samego wypadku o rok jeden się różnią. Gdy według Bogufała (u Sommersb. II. 55) i roczników polskich (tamże str. 81), nakoniec według Długosza (Hist. VI. 588) śmierć Mestka Starego w roku 1202 przypadła, a ze słów samegoż niniejszego nadania widzimy, iż ono było poniekąd xięcia tego testamentem, więc różnica podanego tu roku 1203 od podania Bogufałowego i innych, może być tylko skutkiem odmiennego komputu. Inne też w nadaniu niniejszem uderzające szczegóły nie są tego rodzaju iżby się objaśnić lub sprostować nie dały. Nie widzę potrzeby zapuszczać się tu w nie, a tylko dodam, że gdy spomiany w nadaniu Salomei Jakób arcybiskup gnieznieński umarł roku 1144 (Niesiecki T. I str. 24), data więc jej nadania przypada najpodobniej w rok 1143.

[1]) *1106. L(amberti) Cracowiensis episcopi ad Suatopulcum regem Bohemiæ epistola, ut legatis suis ad archiepiscopum Coloniensem pergentibus salvum præbeat conductum.* Dogieli Index in Cod. Dip. Regni Poloniæ. Ms. f. 168.

który w rękopismie posiadam; ale samego tego listu wynaleźć nie powiodło mi się.

W zatwierdzeniu nadań Bolesława Chrobrego i Bolesława Krzywoustego przez Idziego legata papieskiego, które na stronicy 516 — 520 umieściłem, zatrzymałem rok 1105, bo taki jest w pergaminowym transumpcie; ostrzedz atoli winienem czytelnika, że rok ten jest pomylony, a według wszelkiego prawdopodobieństwa zatwierdzał pomieniony legat nadania te dopiero roku 1123. Imioniska które tak w tych nadaniach jak i w nadaniu Bolesława Śmiałego przychodzą, odnoszą się w części do miejscowości takich które są dziś nieznane. Nie mając środków do ich należytego sprawdzenia przyjąłem za zasadę brać te które są w rękopismie starszym do textu, w odpisach zaś późniejszych znajdujące się, jakkolwiek pisownia ich poprawniejsza być może, umieszczać na dole w odmiankach.

W rozprawie którą latopis Nestora poprzedziłem wymieniłem na stronicy 543 powody dla których głoski słowiańskie ѧ i ѫ mające dawniej, jak wiadomo, brzmienia nosowe stale w tym latopisie zachowałem. Tu dodam jeszcze nieco w tej mierze dla należytego rzeczy wyjaśnienia. Jeden z najważniejszych powodów zatrzymywania pomienionych głosek nosowych czyli tak zwanych dzisiaj jusów w dziele Nestora jest ten, że spółcześni jemu pisarze na Rusi takowych używali. I tak dyakon Grzegorz w ewanielii Ostromira, pisanej roku 1056 i 1057 a wydanej przez Wostokowa w Petersburgu r. 1854; tudzież dyakon Jan w Sborniku Świętosława, pisanym roku 1073, a znanym dotąd z wyimków i z podobizny umieszczonej w dziele biskupa Sawy[1]) dostarczają na to uderzających dowodów. Obaj ci pisarze obok dzieł przepisywanych zamieszczają oraz wstępy, w których mówią

[1]) *Specimina paleographica codicum bibliothecæ Mosquensis synodalis, edidit Sabas ep Moz.* Moskwa 1863 str. 22. Tab. XI.

od siebie, a tak w tych wstępach jako i w dziełach samych widzimy wszędzie jusy. Trzecim i najważniejszym pomnikiem dostarczającym dowodu na to cośmy powiedzieli, jest list *(Posłanije)* do Włodzimierza Monomacha wielkiego xięcia kijowskiego pisany przez metropolitę Nicefora. Piastował on tę godność między rokiem 1104—1121, był więc Nestorowi spółczesny. Przechował się list ten do naszych czasów w kodexie z wieku XVI, a pomimo to że język jego jest już w części przez kopistę odnowiony, zostały w nim jednakże jusy zachowane. Obacz Русскія достопамятности Moskwa 1815, I str. 57 i nast.

Jakkolwiek przedsięwzięcie moje pod względem materyalnym trafiało raz poraz na wielkie przeszkody, które były powodem wielu przykrości i samo wydanie dzieła aż dotąd opóźniły, z drugiej jednakże strony miło mi jest wyznać, że pod względem moralnym od rodaków uprawą nauk zajmujących się doznawałem nie mało zachęty i wsparcia. Napomknąłem już wyżej o pomocy jaką mi niesiono w tłumaczeniach, tu pozostaje mi jeszcze nadmienić o innego rodzaju pomocach których doznawałem.

Znakomity, niedawno zmarły nasz rodak, Joachim Lelewel, którego głęboka i wielostronna nauka obok skromności, mocnego zamiłowania prawdy i dobra powszechnego pozostanie nazawsze wzorem dla piszących; mąż ten jak tylko się o zamiarze moim wydawania pomników dziejowych dowiedział, nadesłał mi wszystkie wypisy swoje z kronik i roczników polskich, które z kodexów dawnych od roku 1811 to w Łucku, to w Porycku u Czackiego, to w Puławach u xx. Czartoryskich, to nakoniec w bibliotece uniwersytetu warszawskiego robił dla siebie, aby je kiedyś drukiem ogłosić. W liście pisanym do mnie z tego powodu dnia 14 sierpnia 1832 powiada między innemi: »Marzyłem ci ja niedawno jeszcze o wydaniu drobniejszych kronik czy annałów, i w tym celu nie bez trudności sprokurowałem

sobie Sommersberga. Ale ten trud wydawnictwa już nie dla mnie; wy tego lepiej dopełnicie. Chwała Bogu, że me mozoły dawne jeszcze staną się użyteczne. Dawniej kiedy kodexy były dostępne, na mych mozołach Bandtkie począł przygotowywać Galla, jak to z jego pisma po marginesach dostrzeżecie; z nich Kownacki ogłosił legendę o ś. Stefanie. Prócz Trzemeszeńskiej i Sandomirskiej może znajdziecie jaki fragment przydatny. Szczęść Boże! Użyjcie jak chcecie...»

Śp. Alexander Batowski pełen najlepszych chęci dla tego wydawnictwa zajął się gorliwie opracowaniem Kanaparzowego Żywotu ś. Wojciecha do niniejszego wydania, zestawiając z wielką dokładnością odmianki kodexu polskiego, nieznanego dawniejszym wydawcom.

Stanisław Pilat opracował taksamo do niniejszego wydania kronikę węgiersko-polską, zestawiając starannie odmianki dwoch jedynych jakie dotąd są znane kodexów jej, mianowicie: biblioteki ordynackiej Zamojskich i Sędziwoja.

Nakoniec Jan Wagilewicz wspierał mię dzielnie tak w ułożeniu textu Nestora, jako też w tłumaczeniu jego i objaśnianiu, i w całem wydawnictwie doznawałem od tego rodaka wielkiej usługi.

Dzięki tym mężom za ich życzliwość i trudy!

Dobrą otuchą dla mnie, a bogdaj wróżbą szczęśliwą dla postępu badań dziejowych u nas, jest, że gdy mi dzieło niniejsze w ręce publiczności oddać przychodzi, wpada to właśnie w chwilę w dziejach oświaty narodu polskiego niegdyś wielce pamiętną. Jest to 300ª rocznica założenia akademii krakowskiej. Wielu uczonych rodaków uczciło ją bardzo znakomitemi dziełami, niech więc i z naszej strony będzie xięga niniejsza tej wielkiej narodowej rocznicy skromnem uczczeniem.

Lwów, we wrześniu 1864.

August Bielowski.

DE SLAVIS, ACCOLIS VISTULÆ ET LITTORIS BALTICI, TESTIMONIA.

ŚWIADECTWA O SŁOWIANACH NADWIŚLAŃSKICH I NADBAŁTYCKICH.

JORDANES. [ok. 552.]

HISTORIÆ GOTHORUM, Cap. 5. Scythia siquidem, Germaniæ terræ confinis, eotenus ubi Hister oritur amnis, vel stagnum dilatatur Mursianum, tendens usque ad flumina Danastrum et Vagosolam, magnumque illum Danaprum, Taurumque montem, non illum Asiæ, sed proprium, id est Scythicum, per omnem Mæotidis ambitum, ultraque Mæotida per angustias Bospori usque ad Caucasum montem, amnemque Araxem, ac deinde in sinistram partem reflexa, post mare Caspium, quæ in extremis Asiæ finibus ab oceano Euroboreo in modum fungi primum tenuis, post hæc latissima et rotunda forma exoritur, vergens ad Hunnos, Albanos et Seres usque digreditur. Hæc inquam patria, id est Scythia, longe se tendens lateque aperiens, habet ab oriente Seres, in ipso sui principio ad litus Caspii maris commanentes; ab occidente Germanos et flumen Vistulæ; ab Arctoo, id est septentrionali, circumdatur oceano; a meridie Perside, Albania, Hiberia, Ponto, atque extremo alveo Histri, qui dicitur Danubius ab ostio suo usque ad fontem. In eo vero loci latere quo Ponticum litus attingit, oppidis haud obscuris involvitur, Borysthenide, Olbia, Callipode, Chersone, Theodosia, Pareone, Mirmycione et Trapezunte; quas indomitæ Scytharum nationes Græcis permisere condere, sibimet commercia præstaturis. In cujus Scythiæ medio est locus, qui Asiam Europamque ab alterutro dividit, Riphæi scilicet montes, qui Tanain vastissimum fundunt intrantem Mæotida, cujus paludis circuitus passuum millia CXLIV, nusquam octo ulnis altius subsidentis. In qua Scythia prima ab occidente gens sedit Gepidarum, quæ magnis opinatisque ambitur fluminibus. Nam Tisia per Aquilonem ejus Corumque discurrit; ab Africo vero magnus ipse Danubius, ab Euro fluvius Tausis secat, qui rapidus ac verticosus in Histri fluenta furens devolvitur. Introrsus illi Dacia est, ad coronæ speciem arduis alpibus emunita, juxta quorum sinistrum latus, quod in Aquilonem vergit, et ab ortu Vistulæ fluminis per immensa spatia Venetarum natio populosa consedit. Quorum nomina, licet nunc per varias familias et loca mutentur, principaliter tamen Sclavini et Antes nominantur. Sclavini a civitate Novietunense et lacu, qui dicitur Mursianus, usque ad Danastrum, et in Boream Vistula tenus commorantur. Hi paludes silvasque pro civitatibus habent. Antes vero, qui sunt eorum fortissimi, qua Ponticum mare curvatur, a Danastro extenduntur usque ad Danaprum, quæ flumina multis mansionibus ab invicem absunt. Ad litus

autem oceani, ubi tribus faucibus fluenta Vistulæ fluminis ebibuntur, Vidivarii resident, ex diversis nationibus aggregati; post quos ripam oceani item Esti tenent, pacatum hominum genus omnino. Quibus in Austro adsedit gens Agazzirorum fortissima, frugum ignara, quæ pecoribus et venationibus victitat. Ultra quos distenduntur supra mare Ponticum Bulgarorum sedes, quos notissimos peccatorum nostrorum mala fecere. Hinc jam Hunni, quasi fortissimarum gentium fœcundissimus cespes, in bifariam populorum rabiem pullularunt. Nam alii Aulziagiri, alii Saviri nuncupantur, qui tamen sedes habent diversas. Juxta Chersonem Aulziagiri, quo Asiæ bona avidus mercator importat, qui æstate campos pervagantur effusos, sedes habentes, prout armentorum invitaverint pabula; hieme supra mare Ponticum se referentes. Hunugari autem hinc sunt noti, quia ab ipsis pellium murinarum venit commercium: quos tantorum virorum formidavit audacia.

Cap. 23. Gothorum rege Geberich rebus excedente humanis, post temporis aliquod Ermanaricus nobilissimus Amalorum in regno successit, qui multas et bellicosissimas Arctoas gentes perdomuit, suisque parere legibus fecit. Quem merito nonnuli Alexandro magno comparavere majores. Habebat siquidem quos domuerat, Golthes, Etta, Thividos, Inaxungis, Vasina, Bovoncas, Merens, Mordens, Remniscans, Rogans, Tadzans, Athaul, Navego, Bubegenas, Coldas; et cum tantorum servitio carus haberetur, non passus est nisi et gentem Erulorum, quibus præerat Alaricus, magna ex parte trucidatam, reliquam suæ subigeret ditioni. Nam prædicta gens, Ablavio historico referente, juxta Mæotidas paludes habitans in locis stagnantibus, quas Græci Hele vocant, Eruli nominati sunt; gens quantum velox eo amplius superbissima. Nulla siquidem erat tunc gens, quæ non levem armaturam in acie sua ex ipsis elegerit. Sed quamvis velocitas eorum, ab aliis sæpe bellantibus non evacuaretur, Gothorum tamen stabilitati subjacuit et tarditati, fecitque causa fortunæ, ut et ipsi inter reliquas gentes Getarum regi Ermanarico serviverint. Post Erulorum cædem idem Ermanaricus in Venetos arma commovit, qui quamvis armis disperiti, sed numerositate pollentes, primo resistere conabantur. Sed nihil valet multitudo in bello, præsertim ubi et Deus permittit, et multitudo armata advenerit. Nam hi, ut initio expositionis vel catalogo gentis dicere cœpimus, ab una stirpe exorti, tria nunc nomina edidere, id est, Veneti, Antes, Sclavi: qui quamvis nunc ita facientibus peccatis nostris ubique desæviunt, tamen tunc omnes Ermanarici imperiis servicre. Aestorum quoque similiter nationem, qui longissimam ripam oceani Germanici insident, idem ipse prudentiæ virtute subegit, omnibusque Scythiæ et Germaniæ nationibus ac si propriis laboribus imperavit.

Cap. 48. Quos (Ostrogothas) constat Ermanarici regis sui decessione a Vesegothis divisos, Hunnorum subditos ditioni, in eadem patria remorasse, Winithario tamen Amalo principatus sui insignia retinente. Qui avi Ataulfi virtutem imitatus, quamvis Ermanarici felicitate inferior, tamen moleste ferens Hunnorum imperio subjacere, paululum se substrahebat ab illis, suamque dum nititur ostentare virtutem, in Antarum fines movit procinctum, eos-

que dum aggreditur, prima congressione superatur: deinde fortiter egit, regemque eorum Booz nomine cum filiis suis et LXX primatibus in exemplo terroris cruci adfixit, ut deditiis metum cadavera pendentium geminarent. Sed cum tali libertate vix anni spatio imperasset, non est passus Balamber rex Hunnorum, sed ascito ad se Sigismundo, Hunnimundi magni filio, qui juramenti sui et fidei memor cum ampla parte Gothorum Hunnorum imperio subjacebat, renovatoque cum eo fœdere, super Winitharium duxit exercitum etc.

TEOFILAKT SIMOKATA. [ok. 629.]

HISTORIARUM VI, 2, 15. *Τῇ δ' ὑστεραίᾳ ἄνδρες τρεῖς Σκλαβηνοὶ τὸ γένος μεδέν τι σιδήρου περιβαλλόμενοι ἢ ὀργάνων πολεμικῶν ἑάλωσαν ἀπὸ τῶν τοῦ βασιλέως ὑπασπιστῶν. κιθάραι δὲ αὐτοῖς τὰ φορτία, καὶ ἄλλο τι οὐδὲν ἐπεφέροντο. ὁ μὲν οὖν βασιλεὺς διηρώτα τὸ ἔθνος αὐτῶν, καὶ ποῖ τὰς διατριβὰς ἐκληρώσαντο, τήν τε αἰτίαν τῆς περὶ τοὺς Ῥωμαϊκοὺς τόπους ἀναστροφῆς. οἱ δὲ τὸ μὲν ἔθνος ἔφασαν πεφυκέναι Σκλαβηνοί, πρὸς τῷ τέρματί τε τοῦ δυτικοῦ ᾠκηκέναι Ὠκεανοῦ, τὸν δὲ Χαγᾶνον μέχρι τῶν αὐτόθι πρέσβεις ἐκπέμψασθαι ἐπὶ συλλογῇ μαχίμου δυνάμεως, δῶρά τε πολλὰ τοῖς ἐθνάρχαις φιλοτιμήσασθαι. τοὺς μὲν οὖν δεξαμένους τὰ δῶρα τὴν συμμαχίαν αὐτῷ ἀπανήνασθαι, ἀποκναίειν τε αὐτοὺς τὰ μήκη τῆς ὁδοιπορίας διισχυριζομένων. ὡς δὲ τὸν Χαγᾶνον ἐπαποστέλλασθαι αὐτοὺς ἐκείνους τοὺς ἑαλωκότας, ἀπολογίαν ὑπόθεσιν ἔχοντας. πεντεκαίδεκά τε μησὶ τὴν ὁδὸν διανύσαι. τὸν δὲ Χαγᾶνον ἐπιλαθόμενον τοῦ νόμου τῶν πρέσβεων, δογματίσαι κωλύμην αὐτοῦ τῆς ἀναζεύξεως. αὐτούς τε τῶν Ῥωμαίων ἔθνος ἀκηκοέναι ἐπί τε πλούτῳ καὶ φιλανθρωπίᾳ λίαν, ὡς ἔστιν εἰπεῖν, εὐκλεέστατον, ἐμπορευσαμένους τὴν εὐκαιρίαν πρὸς τῇ Θράκῃ ἀφικέσθαι. κιθά-*

Następnego zaś dnia zostało przez straż królewską schwytanych trzech mężów, rodem Słowian. Nie mieli oni przy sobie żadnego żelaza ani żadnej broni, ale nieśli w rękach gęśle, zresztą zaś niczego przy sobie nie mieli. Zatem król rozpytywał o ich narodzie, i gdzie sobie obrał siedziby, i dlaczego uwijają się około rzymskich granic? Oni zaś odpowiedzieli, że są rodem Słowianie, że zamieszkali na krańcu oceanu zachodniego, i że Chagan aż do owychto stron wyprawił posły, celem pozyskania posiłków wojennych, zasyłając władcom narodu liczne dary. Ci tedy władcy dary przyjęli, ale przymierza zawrzeć niechcieli twierdząc, iż uciążliwa im jest dalekość pochodu; i posłali tych teraz właśnie pojmanych do Chagana, żeby się przed nim uniewinnić. Jakoż w 15 miesiącach dokonali tej podróży. Ale Chagan niepomny na prawo posłów, postanowił przeszkodzić ich powrotowi do kraju. Oni zaś nasłuchawszy się o narodu Rzymskiego, tak z bogactw jak z ludzkości największej sławie (jak to śmiało rzec godzi się), skorzystali z dogodnej chwili i uszli do Tracyi. Mówili dalej, że chodzą z gęślami, gdyż nie przywykli przypasywać mieczów, ponieważ kraj ich nie zna żelaza,

ρας τε ἐπιστρέφεσθαι διὰ τὸ μὴ ἐξησκῆσθαι ὅπλα τοῖς σώμασι περιβάλλεσθαι, τῆς χώρης αὐτοῖς ἀγνοούσης τὸν σίδηρον κἀντεῦθεν τὸν εἰρηναῖον καὶ ἀστασίαστον παρεχομένης τὸν βίον αὐτοῖς, λύραις τε καταψάλλεσθαι περιλαλεῖν οὐκ εἰδότας ταῖς σάλπιγξιν. οἷς γὰρ ὁ πόλεμος ἦν ἀνιστόρητος, εἰκότως ἂν ἔφασκον αἱρετώτερά πως ὑπεῖναι τὰ τῆς μουσικῆς μελετήματα. ὁ μὲν οὖν αὐτοκράτωρ ἐπὶ τοῖς ῥηθεῖσι τὸ φῦλον ἀγάμενος, φιλοξενίας ἠξίου ἐκείνους αὐτοὺς τοὺς ἀπὸ τῶν βαρβάρων ἐντετυχηκότας αὐτῷ, θαυμάσας τε τούτων τῶν σωμάτων τὸ μέγεθος τό τε μεγαλοφυὲς τῶν μελῶν ἐς τὴν Ἡράκλειαν τούτους παρεπέμπετο.

i dozwala im przeto żyć w pokoju i zgodzie; grają tedy na gęślach, nie umiejąc uderzać w trąby. Bo komu obca jest wojna, słuszna, mówili, ażeby taki podobał sobie w ćwiczeniach muzycznych. Słysząc to samowładca, polubił naród, i gościnnem przyjęciem zaszczycił ich, samych jednych z pomiędzy wszystkich barbarów, którzy się z nim zetknęli, a podziwiając ich wzrost i dorodność członków, odesłał ich do Heraklei.

TEOFANES. [817.]

Chronographia. p. 226. Τῇ δὲ ὑστεραίᾳ ἄνδρες τρεῖς Σκλαβινοὶ τὸ γένος, μηδέν τι σιδηροῦν περιβαλλόμενοι, ὑπὸ Ῥωμαίων ἐκρατήθησαν, κιθάρας μόνας βαστάζοντες. ὁ δὲ βασιλεὺς ἠρώτα, πόθεν τε εἶεν καὶ ποῦ τὰς διατριβὰς ἐποιοῦντο; οἱ δὲ τὸ μὲν γένος ἔφασαν πεφυκέναι Σκλαβινοί. πρὸς δὲ τῷ τέλει τοῦ δυτικοῦ ὠκεανοῦ ᾠκηκέναι. τὸν δὲ Χαγάνον πρὸς αὐτοὺς πρεσβείαν πέμψαι, καὶ δῶρα τοῖς ἐθνάρχαις αὐτῶν τοῦ συμμαχῆσαι αὐτῷ κατὰ Ῥωμαίων. οἱ δὲ ταξιάρχαι αὐτῶν ἀπέστειλαν αὐτοὺς ἀπολογήσασθαι τῷ Χαγάνῳ, ὅτι οὐ δύναται διὰ τὸ μῆκος τῆς ὁδοῦ ἀποστεῖλαι αὐτῷ συμμαχίαν. ὀκτωκαίδεκα δὲ μηνῶν ἔφασκον ποιήσασθαι ὁδοιπορίαν, καὶ οὕτως τοῖς Ῥωμαίοις περιπεσεῖν. κιθάρας δὲ περιφέρεσθαι, ὡς μὴ εἰδότας ὅπλα περιβαλέσθαι τι-

Następnego zaś dnia trzej mężowie rodem Słowianie żadnym orężem nie uzbrojeni, zostali przez Rzymian pojmani, same tylko gęśle w ręku niosący. Król tedy rozpytywał, zkądby byli, i gdzie sobie założyli siedziby? Oni zaś odrzekli, że są rodem Słowianie, a mieszkają u końca oceanu zachodniego; i że Chagan przysłał do nich poselstwo i dary dla władców ich narodu, aby go posiłkowali przeciw Rzymianom. Władcy zaś wyprawili ich z uniewinnieniem do Chagana, że dla dalekiej drogi nie mogą mu dostawić posiłków. Przez 18 zaś miesięcy, powiadali, że odbywali tę podróż, i że się tak z Rzymianami zetknęli. Gęśle zaś noszą ze sobą, bo nie umieją żadnej broni przypasywać, gdyż ich kraj nie zna żelaza. Samowładca zaś po-

νά, τῆς χώρας αὐτῶν ἀγροούσης τὸν σίδηρον. ὁ δὲ αὐτοκράτωρ θαυμάσας τήν τε ἡλικίαν καὶ τὰ μεγέθη τῶν σωμάτων αὐτῶν ἐπαινέσας, εἰς Ἡράκλειαν αὐτοὺς παρέπεμψεν.

dziwiając ich wiek i chwaląc silną budowę ciała, posłał ich do Heraklei.

PODRÓŻE SPIEWAKA. [wiek 8.]

Vîd sídh madholade, vordhord onlëac
Së thë mæst (fandode) mærdha ôfer ëordhan
Folca gëondferde; oft hë flette gethah
Mynelîcne mâdhdhum; hinc from Mŷrgingum
Ädhele onvôcon; hë mid Ealhhilde
Fälre freodhuvebban forman sídhe
Hrädh cyninges hâm gesôhte
Eástan of Ongle, Eormanrîces,
Vrâdhes värlogan. Ongon thâ vorn sprëcan:
Fëla ic monna gefrägn mägdhum vëaldan;
Scëal thëodna gehvilc thëávum lifjan;
Eorl äfter ódhrum; êdhle rædan,
Së thë his thëodenstôl gethëón ville.
Thâra väs Vala hvîlc sælast
And Alexandreas ëalra rîcost
Monna cynnes; and hë mæst gethah
Thâra thë ic ôfer foldan gefrägn häbbe.
Aetla vëóld Hûnum; Eormanric Gotum;
Becca Baningum; Burgendum Gifica;

Daleką podróż opowiadał, rozwarł skarbnicę słów,
On który najświadomszy był wszystkiego co tylko słynie po świecie;
Narody przewędrował; odbierał często po dworach
Dary upominkowe; jemuto Myrgingów
Najdostojniejsi kazali w drogę coprędzej; z Ealhildą on
Z pobożną orędowniczką pokoju, po raz pierwszy,
Z pospiechem dopytał się dziedziny króla,
Na wschód od Anglów, Eormanryka,
Wiarołomnego w gniewie. Jął wiele tam opowiadać:
„O wielu mężach powziąłem wiadomość, którzy władali pokoleniami;
Każden z xiążąt winien według obyczajów wieść życie;
Pan według innych; wspierać radą ojczyznę,
Ten który pragnie rozmożenia się xiążęcej stolicy swojej.
Najszczęśliwszym był pomiędzy Włoszą
I najbogatszym Alexander ze wszystkich
Rodu ludzkiego; on też najwięcej osiągnął
Pomiędzy tymi, o których zasłyszałem po świecie.
Etla władał Hunami; Eormanryk Gotami;
Bekka Baningami; Burgundami Gifika;

Cäsere vëóld Crëacum, and Cälic Finnum;
Hagena Holmrícum and Hendën Glommum;

Vitta vëóld Svæfum, Vâda Hälsingum;
Mëáca Mýrgingum; Mëarchëalf Hundingum;
Thëodric vëóld Froncum; Thýle Rondingum;
Breóca Brondingum; Billing Vernum;
Ósvyne vëóld Eóvum, and Ytum Gëfvulf;
Fin Folcvalding Frësna cynne;
Sigehere lengest Sædenum vëóld;
Hnæf Hôcingum; Hëlm Vulfingum;
Vald Voingum; Vôd Thyringum;
Sæferdh Sycgum; Svëóm Ongendthëov;
Scëafthere Ymbrum; Scëáfa Longbëardum,
Hûn Hätvërum, and Holen Vrosnum.
Hringvëald väs hâten herefarena cyning.

Offa vëóld Ongle; Alevih Denum,
Së väs thâra manna môdgast ćalra;
Nâ hvädhre hë ôfer Offan ëorlscipë fremëde,

Ac Offa geslôh ärest monna

Cniht vësende cynerica mæst.
Nænîg ëfenëald him ëorlscipë mâran
On orette; âne svëorde
Märce gemærde vidh Mŷrgingum
Bi Fífel-dôre; hëóldon fordh sídhdhan
Engle and Svæfe, svâ hit Offa geslôh.
Hrôdhvulf and Hrôdgâr hëóldon lengest
Sibbe ätsomne, suhtor-fädran,
Sídhdhan hi forvræcon Vicinga cyn
And Ingëldes ord forbigdon,
Forhëóvon ät Hëórote Hëadhobëardna thrym,
Svâ ic gëondferde fëla fremdra londa
Gëond ginnegrund; gôdes and yfles
Thär ic cunnode, cnôsle bidæled,

Cesarz władał Grekami, a Kelik Finami;
Hagena państwami Holmów (*wyspowemi*) a Henden Glommami;
Witta władał Swabami, Wada Helsingami,
Meaka Myrgingami; Mearkealf Hundingami;
Teodryk władał Frankami; Tyle Rondingami;
Breoka Brondingami; Billing Wernami;
Oswin władał Eowami, a Jutami Gefwulf;
Fin Folkwalding pokoleniem Frezów;
Sigeher najdłużej Sedenami władał;
Hnef Hokingami; Helm Wulfingami;
Wald Woingami; Wod Turyngami;
Seferd Sykgami; Sweami Ongendteow
Skeafter Imbrami; Skeafa Longbardami;
Hun Hatwerami, a Holen Wrosnami.
Hringweald było na imię królowi narodu wojennego.
Offa władał Onglami; Alewih Danami,
Ten był najwaleczniejszy z mężów;
Wszakże nie nad Offą rozpostarł on władzę swoją,
Lecz Offa najpierwej zwalczył pomiędzy ludźmi,
Młodzieńcem będąc, królestw najwięcej,
Żaden rówieśnik panowania większego
Nie wywojował; jedynie mieczem
Naznaczył on granicę przeciw Myrgingom
U Fifeldoru; trzymali ją wieczyście odtąd
Angle i Swabi, jak ją zakreślił Offa.
Hrodwulf i Hrodgar dzierżyli najdłużej
Pokój ze sobą, bracia stryjeczni,
Odkąd wygnali ród Wikingów
I odwrócili Ingleda ostrze,
Wysiekli w Heorocie Headobardów wspaniałość.
Tak przewędrowałem wiele cudzych krajów
Po obszarze tej ziemi; dobrego i złego
Doznałem wtedy, zdala od krewnych,

Frëómagum fëor; folgade vîde;

Od przyjaciół najbliższych; szedłem w drogę daleką;

Forthon ic mäg singan and secgan spël

Dla tego umiem spiewać i prawić dzieje,

Mänan fore mengo in mëodu-hëalle,

Opowiadać przed tłumem w sali miodowej,

Hû më cynegôde cystum dôhton.

Jak mi panowie dopomagali bogactwem.

Ic väs mid Hûnum, and mid Hrædgodhum

Byłem z Hunami i z Hredgotami,

Mid Svëóm and mid Gëátum and mid Súdhdenum

Z Sweami i z Geatami i z południowymi Danami;

Mid Vënlum ic väs and mid Värnum and mid Vicingum;

Z Winlami byłem i z Warnami i z Wikingami;

Mid Gefdhum ic väs, and mid Vinedum, and mid Gefflegum;

Z Gefdami byłem i z Winedami i z Geflegami;

Mid Englum ic väs and mid Svæfum; and mid Änenum;

Z Anglami byłem i z Swabami i z Enenami;

Mid Sëaxum ic väs and Sycgum and mid Svëordvërum;

Z Sasami byłem z Sykgami i z Sweordwerami;

Mid Hrônum ic väs and mid Dëanum and mid Hëadho-Rëamum;

Z Hronami byłem i z Deanami i z Heado-Reamami;

Mid Thyringum ic väs and mid Thrôvendum,

Z Turyngami byłem i z Trowendami,

And mid Burgendum; thär ic bëáh gethëah;

I z Burgendami; tam otrzymałem pierścień;

Më thäre Gúdhhere forgëaf glädlicne mâdhdhum,

Wtedy Gudhere dał mi rozweselający upominek,

Songes to leáne; näs thät sæne cyning.

W nagrodę pieśni; byłto król nieleniwy.

Mid Froncum ic väs and mid Frísum, and mid Frumtingum;

Z Frankami byłem i z Fryzami i z Frumtingami;

Mid Rugum ic väs and mid Glommum and mid Rumvalum;

Z Rugami byłem i z Glommami i z Rumwalami;

Svilce ic väs on Eatule mid Älfvyne,

Podobnież byłem w Eatule z Alfwinem,

Së häfde moncynnes mîne gefræge

Ten miał, o ile się dowiedziałem, pomiędzy ludźmi

Lëohtest hond, lôfes to vircenne;

Najlżejszą rękę do spełniania chwalebnych czynów;

Hëortan unhnëáveste, hringa gedâles,

Najnieskąpsze serce w rozdawaniu pierścieni,

Bëorhtra bëága, bëarn Eádvynes.

Pierścieni świecących, syn Eadwina.

Mid Sercingum ic väs and mid Seringum

Z Serkingami byłem i z Seringami,

Mid Crëacum ic väs and mid Finnum and mid câsere

Z Grekami byłem i z Finami i z cesarzem;

Së thë vynburga gevëald âhte,
Velena and Vyl'na and Vala – rîces;
[Mid Scottum ic väs and mid Pëohtum and mid Scrîdefinnum;
Mid Lîd – vicingum ic väs and mid Lëonum and mid Longbëardum]
[Mid hædhnum and mid häledhum and mid Hundingum;
Mid Israhelum ic väs and mid Exsyringum;
Mid Ebreum and mid Indëum and Egyptum;
Mid Moidum ic väs and mid Persum and mid Mŷrgingum and Mofdingum,
And ongend Mŷrgingum and mid Amodhingum;
Mid Eástthyringum ic väs and mid Eolum
And mid Istum and Idumingum.]
And ic väs mid Eormanrîc ëalle thrage;
Thär më Gotena cyning gôde dôhte,
Së më bëäh forgëaf, burgvarena fruma,

On tham sixhund väs smætes goldes
Gescyred scëatta scilling rîme;
Thone ic Eádgilse on æht selde
Mînum hlëódrihtne, thâ ic to thâm bicvom.

Lëofum to lëäne thŭs, thë hë më lond forgëaf
Mînes fäder êdhel, frëá Mŷrginga;
And më thâ Ealhilde ódherne forgëaf,
Drihtcvën dugudhe, dôhtor Eádvynes;
Hire lôf lengde gëond lond fëla,
Thon ic bë songe secgan scëolde,
Hvär ic under svëgle sælast wisse
Goldhrodene cvën gife bryttjan.
Thon vit Scilling scyran rëorde for uncrum

Sigedrihtne song ahôfon,
Hlûde bi hëarpan hlëódhor svinsade;
Thon monige men, môdum vlonce,

On który władał grodami roskosznemi,
I Włochami i Włoszkami i państwem Włoszy;
[Z Skotami byłem i z Piktami i z Skridfinami;

Z Wikingami morskimi byłem i z Leonami i z Longbardami];
[Z poganami i z chrześcianami i z Hundingami;
Z Izraelitami byłem i z Assyrami;
Z Ebreami, z Indami i Egipcyanami;
Z Medami byłem i z Persami i z Myrgingami i Mofdingami,
I znowu z Myrgingami i z Amotingami;
Z Eastturyngami byłem i z Eolami
Z Istami i Idumingami,]
I byłem z Eormanrykiem w każdym razie;
Wtedy król Gotów, xiążę mężów grodowych,
Był mi pożyteczny datkami, obdarzył mię pierścieniem,
W którym było sześćset ogniw złota
Obliczonych pieniędzy;
Dałem go na własność Eadgilsowi
Mojemu zwierzchnikowi, gdy powróciłem do dom,
Ukochanemu, w nagrodę tego, iż mi dał ziemię,
Ojca mojego dziedzinę, pan Myrgingów;
A wtedy Ealhilda inny mi dała,
Królowa drużyny, córka Eadwina;
Jej chwała rozpostarłaby się po wielu krajach,
Gdybym głosić miał w pieśni,
Gdzie pod słońcem znałem najszczęśliwszą,
Złotem strojną niewiastę w zarządzie darów.
Gdyśmy zaś obaj, ja i Skilling, szykowną mową na cześć naszego
Króla zwycięzkiego śpiewać poczęli,
Głośno do arfy ton dobierając,
Natenczas wielu mężów dumnego serca

Vordum spræcon, tha thë vël cúdhon,
Thät hi næfre song sælran në hŷrdon.
Thonan ic ëalne gëonhvëarf ëdhel Gotena,
Sôhte ic â sidhdhan tha sælestan.

Thät väs inn – vëorod Eormanrîces:
Hedhcan sôhte ic and Beádecan; and Herelingas:
Emercan sôhte ic and Fridlan; and Éastgotan,
Frôdne and gôdne, fäder Unvênes;
Seccan sôhte ic and Beccan, Seáfolan and Thëodrîc,
Hëadhorîc and Sifecan, Hlidhc and Incgenthëov;
Eádvyne sôhte ic and Elsan, Egelmund and Hungâr,
And tha vloncan gedriht vidh Mŷrginga.
Vulfhere sôhte ic and Vyrmhere ful-oft; thær vig në aläg
Thonne hrädha here hëardum svëordum
Ymb Vistla – vudu vergan scëoldon
Ëaldne ëdhel – stôl Aetlan lëódum.
Rædhere sôhte ic and Rondhere, Rumstân and Gîslhere,
Vithergield and Frëodhrîc, Vudgan and Hâman;
Në væron thät gesídha tha sæmestan;
Thëah thë ic hîvan nyhst nemnan scëolde.

Ful – oft of tham heápe hvŷnende
Flëog giellende gâr on grome thëode;
Vräccan thär vëoldon, vundnan golde,
Vërum and vîfum, Vudga and Hâma.
Svâ ic thät symle onfond on thäre feringe,
Thät së bidh lëofast lond bûendum,
Së thë him God syledh gumena rîce

Słowami mówiło, dobrze to rozumiejąc,
Że nigdy bogatszej pieśni niesłyszeli.
Następnie obszedłem cały kraj Gotów,
Dopytywałem się odtąd zawsze o najszczęśliwszych.
Byłato rzesza wojenna Eormanryka:
Hetkę nawiedziłem i Beadekę; i Herelingów:

Emerkę nawiedziłem i Fridlę; i Ostgota,
Mądrego i dobrego, ojca Unwena;
Sekkę nawiedziłem i Bekkę, Seafolę i Teodryka,
Headoryka i Syfekę, Hlitę i Inkgenteowa;

Eadwina nawiedziłem i Elsę, Egelmunda i Hungara,
I hardą drużynę przeciw Myrgingom.
Wulfhera nawiedzałem i Wyrmhera bardzo często; nigdy tam walka nie spoczywała,
Lecz szybkie wojska twardym mieczem
Koło puszczy Wiślańskiej bronić miały
Starej stolicy ludziom Etlowym.
Redhera nawiedziłem i Rondhera, Rumstana i Gislhera,
Witergilda i Freoderyka, Wudgę i Hamę;

Nie byli to najpośledniejsi z drużyny dworskiej;
Lecz czeladź *(Eormanryka)* musiałem najbliżej wymienić.
Bardzo często z posród tłumu z gwizdem
Leciał brzęczący dziryt w zajadły naród;
Bohatyrowie tam władali, złotem strojni,
Mężami i niewiastami, Wudga i Hama.
Tak to zawsze znachodziłem w podróży,
Iż najmilszy bywa uprawiającym ziemię
Ten, którego Bóg im dawa, państwami ludzkiemi

To gehëaldenne, thenden hë her lëofadh.
Svâ scrîdhende gescëapum hvëorfadh
Glëomen gumena gëond grunda fëla;
Thëarfe secgadh, thoncvord sprëcadh

Symle súdh odhdhe nordh; sumne gemêtadh

Gidda gleávne, gëofum unhneávne,
Së thë fore dugudhe ville dôm aræran,
Ëorlscipe äfnan, ódh thë thät ëal scëacedh

Lëoht and lif somod; lôf së gevircedh,

Hafadh under hëofonum heáhfästne dôm.

Rządzić, jeżeli wojnę kocha.
Tak krocząc w losach wędrują
Spiewacy przez ludzkich krajów wiele;
Mówią czego im trzeba, prawią słowa dziękczynne,
Każdego czasu na południu albo północy; spotkają kogoś,
Znawcę spiewów, nieskąpego w datkach,
Który przed drużyną prawo chce opowiadać,
Szlachetne rzeczy pełnić, aż się wszystko wstrząśnie w posadach,
Światło i życie społem; kto spraw chwalebnych dokona,
Ma pod niebem wysoko trwałą siedzibę.

GEOGRAF BAWARSKI.

[866—890.]

Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii. Isti sunt qui propinquiores resident finibus Danaorum, quos uocant Nortabtrezi, ubi regio, in qua sunt civitates LIII, per duces suos partitę. Vuilci in qua civitates XCV et regiones IIII. Linaa est populus, qui habet civitates VII. Prope illis resident quos uocant Bethenici et Smeldingon et Morizani, qui habent civitates XI. Juxta illos sunt, qui uocantur Hehfeldi, qui habent ciuitates VIII. Juxta illos est regio quæ uocatur Surbi, in qua regione plures sunt, quæ habent ciuitates L. Juxta illos sunt quos uocantur Talaminzi qui habent ciuitates XIIII. Beheimare in qua sunt ciuitates XV. Marharii habent ciuitates XI. Vulgarii regio est inmensa et populus multus habens ciuitates V eo quod multitudo magna ex eis sit et non sit eis opus ciuitates habere. Est populus quem uocant Merehanos, ipsi habent ciuitates XXX. Iste sunt regiones quę terminant in finibus nostris. Isti sunt qui juxta istorum fines resident. Osterabtrezi in qua ciuitates plus quam C sunt. Miloxi, in qua ciuitates LXVII. Pheznuzi habent ciuitates LXX. Thadesi plus quam CC urbes habent. Glopeani, in qua ciuitates CCCC aut eo amplius. Zuireani habent ciuitates CCCXXV. Busani habent ciuitates CCXXXI. Sittici regio inmensa, populis et urbibus munitissimis. Stadici in qua ciuitates DXVI populusque infinitus. Sebbirozi habent ciuitates XC. Unlizi populus multus, ciuitates CCCXVIII. Neriuani ha-

bent ciuitates LXXVIII. Attorozi habent CXLVIII, populus ferocissimus. Eptaradici habent ciuitates CCLXIII. Vuillerozi habent ciuitates CLXXX. Zabrozi habent ciuitates CCXII. Znetalici habent ciuitates LXXIIII. Aturezani habent ciuitates CIIII. Chozirozi habent ciuitates CCL. Lendizi habent ciuitates XCVIII. Thafnezi habent ciuitates CCLVII. Zeriuani, quod tantum est regnum, ut ex eo cunctę gentes Sclauorum exortę sint, et originem, sicut affirmant, ducant. Prissani, ciuitates LXX. Velunzani, ciuitates LXX. Bruzi plus est undique, quam de Enisa ad Rhenum. Vuizunbeire. Caziri, ciuitates C. Ruzzi. Forsderen. Liudi. Fresiti. Serauici. Lucolane. Ungare. Vuislane. Sleenzane, ciuitates XV. Lunsici ciuitates XXX. Dadosesani ciuitates XX. Milzane, ciuitates XXX. Besunzane, ciuitates II. Verizane, ciuitates X. Fraganeo, ciuitates XL. Lupiglaa, ciuitates XXX. Opolini, ciuitates XX. Golensizi, ciuitates V.

Sueui non sunt nati sed seminati.

Beire non dicuntur Bauarii, sed Boiarii a Boia fluvio.

OTERA NORWEGSKIEGO I WULFSTANA [przed 900.]

PERIPLUS.

Wulfstan sæde, thæt he gefore of Hædum, thæt he vere on Truso on syfan dagum and nihtum. Thæt thæt scip væs ealne theg ymende under segle. Weonodland him væs on steorbord and on bæcbord him væs Langaland and Læland and Falster and Sconeg. And thas land eall hyrad to Denemearcan. And thonne Burgenda land væs us on bæcbord, an tha habbath him sylf Cyning.

Donne æfter Burgenda lande væron us thas land tha synde hatene ærest Blecinga eg, and Meore, and Eovland, and Gothland on bæcbord. And thas lande hyrad to Sveon.

And Weonod lande væs us ealne veg on steorbord, od Wisle mudan.

Seo Wisle is svide mycel ea, and hio to lid Witland and Weonodland. And thæt Witland belimped to Estum. And seo Wisle lidut of

Wulfstan rzekł, że wypłynąwszy z Hædum *(Szlezwiku)* w przeciągu siedmiu dni i nocy przybył do Trusy, żeglując nieprzestannie. A miał zawsze kraj Winedów na prawo, na lewo zaś Langlandyę, Lelandyę, Falsterę i Skonię. Wszystkie zaś krainy te do Danii należą. Płynącemu zaś dalej jest po lewej stronie Burgendalandya, która ma króla własnego.

Po Burgendalandyi zbliżyliśmy się do ziemi zwanej Blekinga i Meore i Eowlandyi i Gotlandyi po lewej stronie. I ziemia ta do Szwedów należy.

A kraj Winedów był nam zawsze na prawo, aż do ujścia Wisły.

Wisła zaś jest rzeka bardzo wielka, a nad nią leży Witlandya i kraj Winedów. Witlandya należy do Estów. Wisła zaś wypływa

Weonodland, and lid in Estmere. And se Estmere is huru fiftene mila brad.

Donne cymed Ilfing eastan in Estmere, of tham mere the Truso standeth in stade. And cumad at samod in Estmere. Ilfing eastan of Eastlande. And Wisle sudan of Winod lande. And thonne benimd Visle Ilfing hire naman, and liged of thæm mere vest and nord on sæ, fordy hit man hæt Wislamud.

z kraju Winedów, a wpada do morza Estów, któreto morze Estów jest najmniej pietnaście mil szerokie.

Potem wpada od wschodu Ilfinga do morza Estów, a przy brzegu tego morza leży Truso. I razem wpadają do morza Estów: Ilfinga ze wschodu od Estlandyi, a Wisła z południa z kraju Winedów. Tu zaś Wisła odbiera Ilfindze nazwisko i wpada z morza *(Estów)* na zachód i północ do morza, dlatego zowie się Wisły ujście.

KRÓLA ALFREDA OPIS GERMANII.

[871—901.]

Fram thäre ëá Danais vëst ódt Rîn tha ëá (sëo vyldh of tham bëorge thë man Alpis hæt, and irndh thonne nordhrihte on thäs gârsecges ëarm, thë thät land ûtan ymblidh, thë man Bryttania hät) and äft súdh ódh Donua tha ëá (thäre avylme is neáh thäre ëá Rînes, and is sídhdhan éast irnende vidh Nordhan Crecalande ût on thone Vendelsæ) and nordh ódh thone gârsecge, thë man Cvënsæ hæt, binnan thâm sindon manîga thëoda; ac hit man hæt ëall Germania.

Thonne vidh nordhan Donua avylme and bë éastan Rîne sindon Éastfrancan; and bë súdhan him sindon Svæfas on ódhre hëalfe thäre ëá Donua; and bë súdhan him (sc. Éast-francum) and bë éastan sindon Bægdhvare; së dæl thë man Regnesburh hæt; and rihte bë éastan him (sc. Éast-Francum) sindon Bême, and éastnordh sindon Thyringas; and bë nordhan him (sc. Éast-Francum) sindon Eald-Sëaxan;

Od rzeki Danais na lewo aż do Renu, który ma źródła swoje na górze zwanej Alpis, a potem na północ wpada w odnogę oceanu oblewającego kraj zwany Brytanią; i znowu na południe aż do Dunaju, który źródła swoje w bliskości Renu mając, płynie na wschód, północną stroną Grecyi, do morza śródziemnego *(Wendelse)*; w stronie północnej zaś aż do oceanu zwanego Kwense, wśród tych granic mieszkają mnogie ludy, a wszystko to zowią Germanią.

Owoż na północ od źródeł Dunaju, a na wschód od Renu mieszkają Frankowie wschodni, a od nich na południe mieszkają Szwabi po drugiej stronie Dunaju, a ztamtąd ku południowemu wschodowi mieszkają Bawarowie, w tej części kraju, która się zowie Regensburg, a prosto na wschód z tamtąd mieszkają Czesi, a ku północnemu wschodowi mieszkają Turyngi, a na północ ztamtąd mieszkają starzy

and bë nordhan vëstan him (sc. Eást-Francum) sindon Frisan.

And bë vëstan Eald-Sëaxum is Älfe múdha thäre ëá and Frisland. And thanon vëstnordh is thät land thë man Angle hæt and Sillende and sum dæl Dena; and bä nordhan him (sc. Eald-Sëaxum) is Apdrëde and eást nordh Vilte, thë man Äfeldan hæt, and bë eástan him (sc. Eald-Sëaxum) is Vineda land, thë man hæt Sysyle, and eást súdh ófer sumne dæl Maroaro.

And hi Maroaro habbadh bë vëstan him Thyringas, and Bêhemas and Bægdhvare hëalfe, and bë súdhan him on ódhre hëalfe Donua thäre ëá is thät land Carendre súdh ódh tha bëorgas thë man Alpis hæt; to thâm ylcum bëorgum liegadh Bægdhvara landgemære and Svæfa. And thonne bë eástan Carendranlande begëondan tham vêstenne is Pulgara land and bë eástan thâm is Creca land; and bë eástan Maroaro lande is Visle land, and bë eástan tham bidh Datia, thâ thë ju væron Gottan.

Bë nordhan eástan Maroara sindon Dalamënsan, and bë eástan Dalamënsena sindon Horiti, and bë nordhan Dalamënsena sindon Surpe; and bë vëstan him (sc. Dalamënsum) sindon Sysele. Bë nordhan Horiti is Mägdhaland, and bë nordhan Mägdaland is Sermende ódh tha bëorgas Riffin.

And bë vëstan Súdh-Denum is thäs gârsecges ëarm thë lidh ymbûtan thät land Bryttania; and bë nordhan him is thäs sæs ëarm thë man hæt Ostsæ. And bë eástan him and bë nordhan him sindon Nordh-Dene, ægdher gë on tham mâran lande gë on thâm iglandum. And bë eástan him sindon Afdrëde, and bë

Sasowie; a ku północnemu zachodowi ztamtąd mieszkają Fryzowie.

A na zachód od starych Sasów jest ujście Elby i Fryslandya, a ku północnemu zachodowi ztamtąd jest kraj który zowią Anglią i Silende i część Danii, a na północ ztamtąd *(od starych Sasów)* jest kraj Obotrytów, a ku północnemu wschodowi Wiltowie, których Hawelami zowią, a na wschód ztamtąd jest kraj Winedów, zwany Susyle, a ku południowemu wschodowi opodal nieco Morawy.

A ci Morawianie mają na zachód od siebie Turyngów i Czechów i część Bawarów, a na południe od nich, po drugiej stronie Dunaju rzeki jest Karyntya rozciągająca się ku południowi, aż do gór zwanych Alpis. Do tychże samych gór rozciągają się granice Bawarów i Szwabów. Potem na wschód od Karyntyi, z tamtej strony puszczy jest kraj Bółgarów, a ztamtąd na wschód jest Grecya. A na wschód od Moraw jest kraj Wiślan, a na wschód ztamtąd Dacya, gdzie pierwej byli Gotowie.

Ku północnemu wschodowi od Morawian mieszkają Dalemińce, a na wschód od Dalemińców Chorwaci, a na północ od Dalemińców Serbowie, a na zachód od nich Susyle. Na północ od Chorwatów jest kraj dziewic, a na północ od kraju dziewic jest Sarmacya aż do gór Ryfejskich.

Na zachód od południowych Duńczyków jest odnoga Oceanu oblewającego Brytanię, a na północ od nich jest odnoga morza, którą zowią morzem bałtyckiem, a na wschód od nich i na północ mieszkają północni Duńczycy, częścią na stałym lądzie, częścią na wyspach, a na wschód od nich *(południowych Duńczy-*

súdhan him is Älfe múda thäre eá and Ealdsëaxna sum dæl.

Nordh-Dene habbadh bë him nordhan thone ylcan sæs ëarm thë man hæt Ostsæ, and bë eástan him sindon Osti tha lëóde and Afdrëde bë sú dhan.

Osti habbadh bë nordhan him thone ylcan sæs ëarm and Vinedan and Burgendan, and bë súdhan him sindon Häfeldan.

Burgendan habbadh thone ylcan sæs ëarm bë vëstan him and Svëon bë nordhan; and bë eástan him sind Sermende, and bë súdhan him Surfe.

Svëon habbadh bë súdhan him thone sæs ëarm Osti and bë cástan him Sermende and bë nordhan him ôfer tha vêstenu is Cvënland, and bë vëstan nordhan him sindon Scride-finnas and bë vëstan Nordhmen.

ków) mieszkają Obotryci, a na południe od nich jest ujście Elby i część starych Sasów.

Północni Duńczycy mają na północ od siebie tę samą odnogę morską, którą zowią morzem bałtyckiem, a na wschód od nich mieszka lud zwany Esty, a na północ Obotryci.

Estowie mają na północ od siebie tę samą odnogę morską co i Winedy i Burgendy, a na południe od nich mieszkają Hawelanie.

Burgendy mają tę samę odnogę morską na zachód od siebie, a Szwedzi na północ; a ku wschodowi są Sarmaci, a na północ Serbowie.

Szwedzi mają na południe od siebie estońską odnogę morską, a na wschód od siebie Sarmatów, a na północ od nich, z tamtej strony puszczy jest Kwenlandya, a ku północnemu zachodowi od nich mieszkają Skrid-Finowie, a na zachód Normanowie.

Z KONSTANTYNA PORFIROGENNETY.

O ZARZĄDZIE PAŃSTWA.

Konstantyn zwany Porfirogennetes czyli Purpurorodny, syn Lwa Mądrego, cesarza, i Zoi urodził się roku 905. Wychowanie staranne pod przewodnictwem uczonego i biegłego w sprawach publicznych Teodora, a bardziej jeszcze stosunki szczególne w których się znalazł, rozwinęły w nim do wysokiego stopnia zamiłowanie w naukach. Ubogi w oświatę wiek dziesiąty ciągnie sprawiedliwą chlubę z tego monarchy, który nie tylko innych do nauk pobudzał i wspierał, ale i sam niepospolicie niemi zajaśniał.

Niebawem po wstąpieniu na tron ojcowski, przywłaszczył sobie władzę istotną teść jego, Roman, tak dalece, iż przy Konstantynie tylko słaby cień jej, i imię spółpanującego pozostało. Trwało to lat 26, i w tymto przeciągu czasu szukał on osłody losu swego w xięgach, wielostronnie umysł swój uprawiając. Przyswoił sobie dokładne wiadomości w sztuce wojennej, żeglarstwie, architekturze morskiej, jak to widać z dzieł jego. Nie mniej rozległe były jego wiadomości w polityce. Powiodło mu się nakoniec usunąć od rządów teścia swojego, a objąwszy tron niezawisły panował jeszcze lat 15, do roku 959, około którego śmierć jego przypadła.

Za jego czasów państwo bizantyńskie trapione było z różnych stron od barbarzyńskich sąsiadów. Pragnął on widzieć je rządnem i spokojnem pod sterem syna swojego, Romana, którego jeszcze za życia swego do spółwładzy przyjął; zebrane więc w ciągu burzliwego panowania swego doświadczenia złożył w dziele dla tegoż syna swego spisanem, a nazwanem: O zarządzie państwa, *przez późnych jego wydawców. W niem rozwodząc się nad tem co do rostropnego rządcy należy, opisuje sąsiednie i w stosunkach z jego państwem zostające ludy, mianowicie: Pieczyngów, Ruś, Bółgarów, Węgrów, Saracenów, Dalmatów, Chrobatów, Serbów, Niemców, Włochów itd., podając ciekawe, a niekiedy jedyne w swoim rodzaju wiadomości o ich pochodzeniu, dziejach i obyczajach. Ma on dla nich odpowiednią wiekowi swemu nomenklaturę: Węgrów zowie Turkami, Frankami Niemców, Pieczyngów Pacynakitami, a ojczyznę naszą u Karpat, ponad Wisłę ku granicom niemieckim rozciągającą się, a 30 dni drogi od Czarnego morza oddaloną, obejmuje imieniem Wielkiej czyli Białej Chrobacyi, a po części i Serbii.*

Z tego dzieła ustępy takie, które się bądź wprost do naszego kraju, bądź do sąsiednich lub powinowatych z nami ludów odnoszą, dajemy tu w oryginale, według wydania bońskiego, a oraz w wiernym polskim przekładzie.

Κεφάλαιον θ'.

περὶ τῶν ἀπὸ τῆς Ῥωσίας ἐρχομένων Ῥῶς μετὰ τῶν μονοξύλων ἐν Κωνσταντινουπόλει.

Ὅτι τὰ ἀπὸ τῆς ἔξω Ῥωσίας μονόξυλα κατερχόμενα ἐν Κωνσταντινουπόλει εἰσὶ μὲν ἀπὸ τοῦ Νεμογαρδάς, ἐν ᾧ Σφενδοσθλάβας ὁ υἱὸς Ἴγγωρ τοῦ ἄρχοντος Ῥωσίας ἐκαθέζετο, εἰσὶ δὲ καὶ ἀπὸ τὸ κάστρον τὴν Μιλινίσκαν καὶ ἀπὸ Τελιούτζαν καὶ Τζερνιγώγαν καὶ ἀπὸ τοῦ Βουσεγραδέ. ταῦτα οὖν ἅπαντα διὰ τοῦ ποταμοῦ κατέρχονται Δανάπρεως, καὶ ἐπισυνάγονται ἐπὶ τὸ κάστρον τὸ Κιοάβα τὸ ἐπονομαζόμενον Σαμβατάς. οἱ δὲ Σκλάβοι οἱ παχτιῶται αὐτῶν, οἱ Κριβηταινοὶ λεγόμενοι καὶ οἱ Λενζανῆνοι καὶ οἱ λοιποὶ Σκλαβίνιοι, εἰς τὸ ὄρη αὐτῶν κόπτουσι τὰ μονόξυλα ἐν τῷ τοῦ χειμῶνος καιρῷ, καὶ καταρτήσαντες αὐτῶν τοῦ καιροῦ ἀνοιγομένου, ἡνίκα διαλυθῇ ὁ παγετός, εἰς τὰς πλησίον οὔσας λίμνας εἰσάγουσιν αὐτά. καὶ ἐπειδὴ ἐκεῖνα εἰσβάλλουσιν εἰς ποταμὸν τὸν Δάναπριν, ἀπὸ τῶν ἐκεῖσε οὗτοι εἰς τὸν αὐτὸν ποταμὸν εἰσέρχονται καὶ ἀπέρχονται εἰς τὸ Κιόβα, καὶ σύρουσιν εἰς τὴν ἐξάρτησιν, καὶ ἀπεμπολοῦσιν αὐτὰ εἰς τοὺς Ῥῶς. οἱ δὲ Ῥῶς σκαφίδια καὶ μόνα ταῦτα ἀγοράζοντες, τὰ παλαιὰ αὐτῶν μονόξυλα καταλύοντες ἐξ αὐτῶν βάλλουσι καὶ πέλλας καὶ σκαρμοὺς εἰς αὐτὰ καὶ λοιπὰς χρείας, ἐξοπλίζουσιν αὐτά. καὶ Ἰουνίου μηνὸς διὰ τοῦ ποταμοῦ Δανάπρεως ἀποκινοῦντες κατέρχονται εἰς τὸ Βιτετζέβη, ὅπερ ἐστὶ παχτιωτικὸν κάστρον τῶν Ῥῶς. καὶ συναθροιζόμενοι ἐκεῖσε μέχρι δύο καὶ τριῶν ἡμερῶν, ἡνίκα ἂν ἅπαντα ἀποσυναχθῶσι τὰ μονόξυλα, τότε ἀποκινοῦσι καὶ κατέρχονται διὰ τοῦ εἰρημένου Δανάπρεως ποταμοῦ. καὶ πρῶτον μὲν ἔρχονται εἰς τὸν

ROZDZIAŁ 9.

O RUSACH PRZYBYWAJĄCYCH Z RUSI NA CZÓŁNACH DO KONSTANTYNOPOLA.

Wiedzieć należy, że przybywające z dalszej Rusi czółna do Konstantynopola pochodzą częścią z Nemogardu [1]), w którym Świętosław syn Ingora xiążęcia Rusi mieszkał, częścią od grodu Miliniska [2]), i od Teliucy [3]) i Cernigogi [4]) i od Wusegradu [5]). Te wszystkie tedy przybywają rzeką Dnieprem i zgromadzają się pod grodem Kijowem, zwanym Sambatas. Słowianie zaś, onych *(Rusów)* dannicy, którzy się zowią Krywiczanami i Lenzaninami, i reszta Słowian, na górach swoich ścinają zimową porą te czółna, i sporządziwszy je, wpuszczają do pobliskich jezior, w porze folgującej, kiedy lód ztaje. A gdy je potem spuszczą na rzekę Dniepr, wtedy i sami ztamtąd tąż rzeką jadą do Kijowa, i wyciągają czółna na wystawę, i sprzedają je Rusom. Rusowie zaś którzy łódki, i tylko takie skupują, rozbijają swoje stare czółna, zabierają z nich do nowych czółen wiosła i powrozy do wiosel, i zaopatrują je we wszelkie inne potrzeby. Poczem w miesiącu czerwcu rzeką Dnieprem puszczają się, i dojeżdżają do Witecewy [6]), która jest grodem danniczym Rusów. I przybywszy tam czekają dwa lub trzy dni, dopóki się wszystkie czółna nie zbiorą, wyruszają wreszcie i jadą pomienioną rzeką Dnieprem. I najpierw przybywają do pierwszego progu zwanego Essupi, co się wykłada po rusku i słowiańsku: nie spać. Przestronność tego progu wyrównywa szerokości cykaniste-

[1]) Nowogrodu. [2]) Smoleńska? [3]) Lubeczy? [4]) Czernichowa. [5]) Wyszogrodu. [6]) Wiatyczewa.

πρῶτον φραγμὸν τὸν ἐπονομαζόμενον Ἐσσουπῆ, ὃ ἑρμηνεύεται Ῥωσιστὶ καὶ Σκλαβινιστὶ μὴ κοιμᾶσθαι. ὁ δὲ τούτου φραγμὸς τοσοῦτόν ἐστι στενὸς ὅσον τὸ πλάτος τοῦ τζυκανιστηρίου. μέσον δὲ αὐτοῦ πέτραι εἰσὶ ῥιζικαῖαι ὑψηλαὶ νησίων δίκην ἀποφαινόμεναι. πρὸς αὐτὰς οὖν ἐρχόμενον τὸ ὕδωρ καὶ πλημμυροῦν, κἀκεῖθεν ἀποκρημνιζόμενον πρὸς τὸ κάτω μέρος, ἦχον μέγαν καὶ φόβον ἀποτελεῖ. καὶ διὰ τοῦτο μέσον αὐτῶν οὐ τολμῶσιν οἱ Ῥῶς διελθεῖν, ἀλλὰ πλησίον σκαλώσαντες, καὶ τοὺς μὲν ἀνθρώπους ἐκβαλόντες εἰς τὴν ξηράν, τὰ δὲ λοιπὰ πράγματα ἐάσαντες εἰς τὰ μονόξυλα, εἶθ' οὕτως γυμνοί, τοῖς ποσὶν αὐτῶν ψηλαφοῦντες, ἵνα μή τινι λίθῳ προσκρούσωσιν. τοῦτο δὲ ποιοῦσιν οἱ μὲν πλώραν, οἱ δὲ μέσον, οἱ δὲ καὶ εἰς τὴν πρύμναν μετὰ κοντα ρίων κοντοβενόμενοι. καὶ μετὰ τοιαύτης ἀπάσης ἀκριβείας διέρχονται τὸν τοιοῦτον πρῶτον φραγμὸν διὰ τῆς γωνίας καὶ τῆς ὄχθης τοῦ ποταμοῦ. ἡνίκα δὲ διέλθωσι τὸν τοιοῦτον φραγμόν, πάλιν ἀπὸ τῆς ξηρᾶς ἀναλαμβανόμενοι τοὺς λοιποὺς ἀποπλέουσι, καὶ κατέρχονται εἰς τὸν ἕτερον φραγμὸν τὸν ἐπιλεγόμενον Ῥωσιστὶ μὲν Οὐλβορσί, Σκλαβινιστὶ δὲ Ὀστροβουνίπραχ, ὅπερ ἑρμηνεύεται τὸ νησίον τοῦ φραγμοῦ. ἔστι κἀκεῖνος ὅμοιος τῷ πρώτῳ, χαλεπός τε καὶ δυσδιέξοδος. καὶ πάλιν ἐκβαλόντες τὸν λαὸν διαβιβάζουσι τὰ μονόξυλα καθὼς καὶ πρότερον. ὁμοίως δὲ διέρχονται καὶ τὸν τρίτον φραγμὸν τὸν λεγόμενον Γελανδρί, ὃ ἑρμηνεύεται Σκλαβινιστὶ ἦχος φραγμοῦ. εἶθ' οὕτως τὸν τέταρτον φραγμόν, τὸν μέγαν, τὸν ἐπιλεγόμενον Ῥωσιστὶ μὲν Ἀειφάρ, Σκλαβινιστὶ δὲ Νεασήτ, διότι φωλεύουσιν οἱ πελεκᾶνοι εἰς τὰ λιθάρια τοῦ φραγμοῦ. ἐν τούτῳ οὖν τῷ φραγμῷ σκαλώνουσιν

ryon [1]); w pośrodku niego sterczą z głębi łożyska skały wysokie, które się jakby wyspy wydają. O nie więc woda uderzając wzbiera do góry, a potem spadając na dół sprawia wielki szum i strach. To też środkiem nie śmią przejeżdżać przezeń Rusowie, ale w pobliżu wysiadłszy i wysadziwszy ludzi na ląd, inne zaś rzeczy w czółnach zostawiwszy, *brodzą* boso, nogami macając, ażeby nie uderzyli o jaki kamień. To zaś czyniąc, popychają czółno wiosłami jedni z przodu, drudzy ze środka, inni z tyłu. I z taką wielką ostrożnością przechodzą przez ten pierwszy próg środkiem rzeki, między jej skrętem a brzegiem. Gdy zaś przez ten próg przejdą, zabierają napowrót owych ludzi wysadzonych na ląd, i płyną dalej. Poczem dojeżdżają do drugiego progu nazywającego się po rusku Ulworsi, po słowiańsku zaś Ostrowuni prach, co się wykłada: ostrów progowy. I ten równie jak pierwszy jest przykry i uciążliwy do przebycia. I znowuż wysadzając ludzi, przeprawiają przezeń czółna jak poprzednio. Taksamo przejeżdżają i przez trzeci próg, który się nazywa Gelandri, co znaczy po słowiańsku: szum progu. Potem taksamo przez czwarty próg wielki, który jest nazwany po rusku Aejfar, po słowiańsku zaś Neasit [2]), ponieważ w skałach progu tego gnieżdżą się pelikany. Ale przy tym progu lądują wszystkiemi czółnami, przednią częścią do lądu przybijając, i wysiadają razem z nimi ci ludzie, którzy są przeznaczeni do odbywania straży, i ci odchodzą i pilnie na czatach czuwają z przyczyny Pacynakitów [3]). Drudzy zaś zbierają rzeczy, które mają na czółnach,

[1]) Τζυκανιστήριον, według Gloss. Du Cange miejsce igrzysk konnych. *B.* [2]) Starosł. неасыть pelikan. *B.* [3]) Pieczyngów.

ἅπαντα εἰς τὴν γῆν ὀρθόπλωρα, καὶ ἐξέρχονται οἱ ὡρισμένοι ὄνδρες φυλάττειν τὴν βίγλαν μετ' αὐτῶν, καὶ ἀπέρχονται, καὶ τὰς βίγλας οὗτοι διὰ τοὺς Πατζιναχίτας ἀγρύπνως φυλάττουσιν. οἱ δὲ λοιποὶ τὰ πράγματα ἅπερ ἔχουσιν εἰς τὸ μονόξυλα ἀναλαβόμενοι, τὰ ψυχάρια μετὰ τῶν ἀλύσεων διὰ τοῦ ξηροῦ αὐτὰ διαβιβάζουσι μίλια ἕξ, ἕως ἂν διέλθωσι τὸν φραγμόν. εἶθ' οὕτως οἱ μὲν σύροντες οἱ δὲ καὶ εἰς τοὺς ὤμους βαστάζοντες τὰ αὐτῶν μονόξυλα εἰς τὸ τοῦ φραγμοῦ ἐκεῖθεν μέρος διαβιβάζουσι, καὶ οὕτως ῥίπτοντες αὐτὰ εἰς τὸν ποταμὸν καὶ τὰ πετζιμένα αὐτῶν ἐμβλησκόμενοι εἰσέρχονται καὶ αὖθις ἐναποπλέουσιν. ἀπερχόμενοι δὲ εἰς τὸν πέμπτον φραγμὸν τὸν ἐπονομαζόμενον Ῥωσιστὶ μὲν Βαρυφόρος, Σκλαβινιστὶ δὲ Βουλνηπράχ, διότι μεγάλην λίμνην ἀποτελεῖ, πάλιν εἰς τὰς τοῦ ποταμοῦ γωνίας τὰ αὐτῶν μονόξυλα διαβιβάσαντες καθὼς καὶ εἰς τὸν πρῶτον φραγμὸν καὶ εἰς τὸν δεύτερον, καταλαμβάνουσι τὸν ἕκτον φραγμόν, λεγόμενον μὲν Ῥωσιστὶ Λειάντι, Σκλαβινιστὶ δὲ Βερούτζη, ὅ ἐστι βράσμα νεροῦ, καὶ διαβαίνουσι καὶ αὐτὸν ὁμοίως. καὶ ἀπὸ τούτου ἀποπλέουσι καὶ πρὸς τὸν ἕβδομον φραγμὸν τὸν ἐπιλεγόμενον Ῥωσιστὶ μὲν Στρούβουν, Σκλαβινιστὶ δὲ Ναπρεζή, ὃ ἑρμηνεύεται μικρὸς φραγμός, καὶ διαβαίνοντες εἰς τὸ λεγόμενον πέραμα τοῦ Καρίου, ἐν ᾧ διαπερῶσιν ἀπὸ Ῥωσίας οἱ Χερσωνῖται, καὶ οἱ Πατζιναχῖται ἐπὶ Χερσῶνα, ἔχον τὸ αὐτὸ πέραμα τὸ μὲν πλάτος ὅσον τοῦ Ἱπποδρομίου, τὸ δὲ ὕψος ἀπὸ κάτω ἕως ὅτου παρακύπτουσιν οἱ φίλοι, ὅσον καὶ φθάνειν σαγίτταν τοῦ τοξεύοντος ἔνθεν ἐκεῖσε. ὅθεν καὶ εἰς τὸν τοιοῦτον τόπον κατέρχονται οἱ Πατζιναχῖται, καὶ πολεμοῦσι τοὺς Ῥῶς:

a niewolnicy wloką czółna na łańcuchach po lądzie na 6000 kroków, aż miną próg. Potem zaś jedni wlokąc, drudzy nawet na barkach dźwigając swoje czółna, przeprowadzają je na drugą stronę progu, a potem spuszczają do rzeki, i wrzuciwszy znowu ładunek, wsiadają i płyną dalej. Wtedy przybywają do piątego progu, który się nazywa po rusku Waruforos, a po słowiańsku Wulni prach, ponieważ tworzy wielki liman, i znowu przez zakręty rzeczne przepychają czółna swoje, jak przy pierwszym i drugim progu; dalej spotykają szósty próg, zwany po rusku Leanti, po słowiańsku zaś Werucy, to jest: wir wody; i przebywają i ten w podobny sposób. Potem odpływają i do siódmego progu nazwanego po rusku Struwun, a po słowiańsku Naprezy, co się wykłada: mały próg. I przejeżdżają koło tak zwanego przewozu Krarvjskiego, którędy przeprawiają się Chersonici z Rusi, a Pacynakici do Chersonu. Przewóz ten obejmuje w szerz tyle co ujeżdżalnia; w wyż zaś od dołu jak daleko dojrzą oczy, jak daleko strzała dobieży z jednej strony w drugą puszczona. Dlatego też przychodzą w to miejsce Pacynakici i potykają się z Rusami. Po przejściu zaś przez to miejsce przybywają do wyspy zwanej święty Grzegorz, na którejto też wyspie obiaty swoje czynią, gdyż jest tam dąb nadzwyczaj wielki. I obiatują ptaki żywe. Zatykają zaś także strzały w około, a inni nawet chleby i mięsiwa, i co kto ma, jak to u nich jest zwyczaj. Rzucają także o ptaki los, czy je mają zabić, czy też zjeść, czy wreszcie żywo puścić. Począwszy od tej wysepki już się Rusowie Pacynakitów nie boją, aż pokąd nie zdążą do rzeki Seliny. Z tamtąd (t. j. z wyspy ś. Grzegorza) potem wyruszając, płyną dalej około

μετὰ δὲ τὸ διελθεῖν τὸν τοιοῦτον τόπον τὴν νῆσον τὴν ἐπιλεγομένην ὁ ἅγιος Γρηγόριος καταλαμβάνουσιν, ἐν ᾗ νήσῳ καὶ τὰς θυσίας αὐτῶν ἐπιτελοῦσιν διὰ τὸ ἐκεῖσε ἵστασθαι παμμεγέθη δρῦν. καὶ θύουσι πετεινοὺς ζῶντας. πηγνύουσι δὲ καὶ σαγίττας γυρόθεν, ἄλλοι δὲ καὶ ψωμία καὶ κρέατα, καὶ ἐξ ὧν ἔχει ἕκαστος, ὡς τὸ ἔθος αὐτῶν ἐπικρατεῖ. ῥίπτουσι δὲ καὶ σκαρφία περὶ τῶν πετεινῶν, εἴτε σφάξαι αὐτοὺς εἴτε καὶ φαγεῖν εἴτε καὶ ζῶντας ἐάσειν. ἀπὸ δὲ τοῦ νησίου τούτου Πατζινακίτην οἱ Ῥῶς οὐ φοβοῦνται, ἕως ἂν φθάσωσιν εἰς τὸν ποταμὸν τὸν Σελινάν. εἶθ' οὕτως ἀποκινοῦντες ἐξ αὐτοῦ μέχρι τεσσάρων ἡμερῶν ἀποπλέουσιν, ἕως οὗ καταλάβωσιν εἰς τὴν λίμνην τοῦ ποταμοῦ στόμιον οὖσαν. ἐν ᾗ ἔστι καὶ ἡ νῆσος τοῦ ἁγίου Αἰθερίου. καταλαβόντες οὖν οὗτοι τὴν τοιαύτην νῆσον προσαναπαύουσιν ἑαυτοὺς ἐκεῖσε ἕως δύο καὶ τριῶν ἡμερῶν, καὶ πάλιν τὰ ἑαυτῶν μονόξυλα εἰς ὅσας ἂν λείπωνται χρείας περιποιοῦνται, τά τε ἅρμενα καὶ τὰ κατάρτια καὶ τὰ αὐχένα ἅπερ ἐπιφέρονται. ἐπεὶ δὲ τὸ στόμιον τοῦ τοιούτου ποταμοῦ ἐστὶν ἡ τοιαύτη λίμνη, καθὼς εἴρηται, καὶ κρατεῖ μέχρι τῆς θαλάσσης, καὶ πρὸς τὴν θάλασσαν κεῖται ἡ νῆσος τοῦ ἁγίου Αἰθερίου, ἐκ τῶν ἐκεῖσε ἀπέρχονται πρὸς τὸν Δάναπριν ποταμόν, καὶ διασωθέντες ἐκεῖσε πάλιν ἀναπαύονται. ἡνίκα δὲ γένηται καιρὸς ἐπιτήδειος, ἀποσκαλώσαντες ἔρχονται εἰς τὸν ποταμὸν τὸν ἐπιλεγόμενον Ἄσπρον, καὶ ὁμοίως κἀκεῖσε ἀναπαυσάμενοι πάλιν ἀποκινοῦντες ἔρχονται εἰς τὸν Σελινάν, εἰς τὸ τοῦ Δανουβίου ποταμοῦ λεγόμενον παρακλάδιον. καὶ ἕως οὗ διέλθωσι τὸν Σελινὰν ποταμόν, παρατρέχουσιν αὐτοῖς οἱ Πατζινακῖται· καὶ ἐὰν πολλάκις ἡ θάλασσα μονόξυλα

czterech dni, nakoniec dobijają do limanu będącego przy ujściu rzeki, gdzie też leży i wyspa ś. Eteryosa. Za przybyciem tedy na tę wyspę, wypoczywają sobie tam dwa lub trzy dni, i znowu zaopatrują czółna swoje w potrzeby na których im zbywa, i w żagle, maszty i stery które z sobą wiozą. Ponieważ zaś ujście tej rzeki tworzy taki liman, jako się rzekło, i ponieważ się on rozciąga do morza, i wyspa ś. Eteryosa przy morzu leży: przeto ztamtąd odjeżdżają do rzeki Dniepru, gdzie szczęśliwie przybywszy znowu odpoczywają. Skoro zaś nadejdzie pora dogodna, wysiadają, i idą do rzeki tak zwanej Białej, gdzie podobnież wypocząwszy, znowu wyruszają dalej, i przybywają do Seliny, to jest, do znanej pod tem imieniem odnogi rzeki Dunaju. Owoż dopóki nie przepłyną rzeki Seliny, zabiegają im z boku Pacynakici. To też ilekroć morze wyrzuci czółna na ląd, wysiadają ze wszystkich wszyscy, ażeby razem stawić czoło Pacynakitom. Atoli począwszy od Seliny, nikogo się już nie boją, lecz wszedłszy w kraj Bółgaryi, wchodzą do ujścia Dunaju. Od Dunaju przybywają do Konopas, od Konopas do Konstancyi, do rzeki Warny, a od Warny przybywają do rzeki Dicyny, co wszystko jest w ziemi bółgarskiej. Od Dicyny zaś przybywają w strony Mesembryi, i tak u tego kresu kończy się ich uciążliwa i niebezpieczna, mozolna i przykra żegluga.

εἰς τὴν γῆν ἀπορρίψῃ, σκαλώνουσιν ὅλα, ἵνα τοῖς Πατζινακίταις ἀντιπαραταχθῶσιν ὁμοῦ. ἀπὸ δὲ τὸν Σελινὰν οὐ φοβοῦνταί τινα, ἀλλὰ τὴν τῆς Βουλγαρίας γῆν ἐνδυσάμενοι εἰς τὸ τοῦ Δανουβίου στόμιον ἔρχονται. ἀπὸ δὲ τοῦ Δανουβίου καταλαμβάνουσιν εἰς τὸν Κωνοπάν, καὶ ἀπὸ τοῦ Κωνοπᾶ εἰς Κωνσταντίαν εἰς τὸν ποταμὸν Βάρνας, καὶ ἀπὸ Βάρνας ἔρχονται εἰς τὸν ποταμὸν τὴν Διτζίναν, ἅπερ πάντα εἰσὶ γῆς τῆς Βουλγαρίας. ἀπὸ δὲ τῆς Διτζίνας εἰς τὰ τῆς Μεσημβρίας μέρη καταλαμβάνουσι, καὶ οὕτω μέχρι τούτων ὁ πολυώδυνος αὐτῶν καὶ περίφοβος δυσδιέξοδός τε καὶ χαλεπὸς ἀποπεραίνεται πλοῦς.

Ἡ δὲ χειμέριος τῶν αὐτῶν Ῥῶς καὶ σκληρὰ διαγωγή ἐστιν αὕτη. ἡνίκα ὁ Νοέμβριος μὴν εἰσέλθῃ, εὐθέως οἱ αὐτῶν ἄρχοντες ἐξέρχονται μετὰ πάντων τῶν Ῥῶς ἀπὸ τὸν Κίαβον, καὶ ἀπέρχονται εἰς τὰ πολύδια ἃ λέγεται Γύρα, ἤγουν εἰς τὰς Σκλαβινίας τῶν τε Βερβιάνων καὶ τῶν Δρουγουβιτῶν καὶ Κριβιτζῶν καὶ τῶν Σερβίων καὶ λοιπῶν Σκλάβων, οἵτινές εἰσι πακτιῶται τῶν Ῥῶς. δι' ὅλου δὲ τοῦ χειμῶνος ἐκεῖσε διατρεφόμενοι, πάλιν ἀπὲ μηνὸς Ἀπριλλίου διαλυομένου τοῦ πάγους τοῦ Δαπρέως ποταμοῦ κατέρχονται πρὸς τὸν Κίαβον. καὶ εἶθ' οὕτως ἀπολαμβάνονται τὰ αὐτῶν μονόξυλα καθὼς προείρηται, καὶ ἐξοπλίζονται, καὶ πρὸς Ῥωμανίαν κατέρχονται.

Zimowy zaś i twardy sposób życia tychże Rusów jest następujący. Kiedy nadejdzie listopad, natychmiast xiążęta ich wychodzą ze wszystkimi Rusami z Kijowa i udają się do miasteczek, które się zowią Gyra, czyli do dzielnic Słowian zwanych Werwianami [1]) i Druguwitami [2]) i Krywiczami i Serbami i reszty Słowian, którzy są dannikami Rusów. Tam każąc się żywić przez całą zimę, znowu w miesiącu kwietniu, gdy łód puści, rzeką Dnieprem odjeżdżają do Kijowa. I potem tak samo zabierają swoje czółna, jak się wyżej opisało, i zaopatrują je we wszystko, i jadą do Romanii.

[1]) τε *Βερβιάνων* poprawia na *Τερβιάνων* Szafarzyk w Słow. star. 549. W takim razie byliby to tak zwani u Nestora Tywercy. *B.* [2]) Dregowiczami.

Κεφάλαιον ιγ'

περὶ τῶν πλησιαζόντων ἐθνῶν τοῖς Τοῦρκοις.

Ὅτι τοῖς Τούρκοις τὰ τοιαῦτα ἔθνη παράκειται, πρὸς μὲν τὸ ἀντικώτερον μέρος αὐτῶν ἡ Φραγγία, πρὸς δὲ τὸ βορειότερον οἱ Πατζινακῖται, καὶ πρὸς τὸ μεσημβρινὸν μέρος ἡ μεγάλη Μοραβία ἤτοι ἡ χώρα τοῦ Σφενδοπλόκου, ἥτις καὶ παντελῶς ἠφανίσθη παρὰ τῶν τοιούτων Τούρκων καὶ παρ' αὐτῶν κατεσχέθη. οἱ δὲ Χρωβάτοι πρὸς τὰ ὄρη τοῖς Τούρκοις παράκεινται.

Ὅτι δύνανται καὶ οἱ Πατζινακῖται τοῖς Τούρκοις ἐπιτίθεσθαι καὶ μεγάλως πραιδεύειν καὶ παραβλάπτειν αὐτούς, καθὼς καὶ ἐν τῷ περὶ Πατζινακιτῶν κεφαλαίῳ προείρηται...

ROZDZIAŁ 13.

O NARODACH SĄSIADUJĄCYCH Z TURKAMI. [1])

Z Turkami następujące narody graniczą: od zachodniejszej ich strony Frangia [2]); od północniejszej zaś Pacynakici, a od południowej Wielka Morawia czyli kraj Swiętopełka, który też do szczętu zniszczony został przez tychto Turków i opanowany przez nich [3]). Chrobaci nakoniec graniczą z Turkami od strony gór.

Mogą też Pacynakici na Turków napadać i bardzo łupić i niszczyć ich, jako się powiedziało w rozdziale o Pacynakitach...

Κεφάλαιον λ'.

διήγησις περὶ τοῦ θέματος Δελματίας.

Εἰ πᾶσιν ἡ γνῶσις καλόν, καὶ ἡμεῖς ἄρα τῶν πραγμάτων τὴν γνῶσιν καταλαμβάνοντες οὐ πόρρω τούτου γινώμεθα. ὅθεν καὶ πᾶσι φανερὰν ποιοῦμεν τῶν μεθ' ἡμᾶς πῇ μὲν τούτων τὴν δήλωσιν πῇ δὲ ἑτέρων τινῶν ἀξιολόγων, ἵνα διπλοῦν ἐπανακολουθῇ τὸ καλόν. τοῖς οὖν καὶ τῆς Δελματίας τὴν παράληψιν ζητοῦσιν, ὅπως ἐλήφθη παρὰ τῶν Σκλαβικῶν ἐθνῶν, ἐντεῦθεν ἔστι μαθεῖν. ἀλλὰ πρότερον τὴν θέσιν αὐτῆς διηγητέον. ἐκ παλαιοῦ μὲν τοίνυν ἡ Δελματία τὴν ἀρχὴν μὲν εἶχεν ἀπὸ τῶν συνόρων Δυρραχίου ἤγουν ἀπὸ Ἀντιβάρεως, καὶ παρετείνετο μὲν μέχρι τῶν τῆς Ἰστρίας ὀρῶν, ἐπλατύνετο δὲ μέχρι τοῦ Δανουβίου ποταμοῦ. ἦν δὲ ἅπασα ἡ τοιαύτη περίχωρος ὑπὸ τὴν Ῥωμαίων ἀρχήν, καὶ ἐνδοξότερον τῶν ἄλλων ἑσπερίων θεμάτων τὸ τοιοῦτον θέμα ἐτύγχανεν· πλὴν παρελήφθη παρὰ τῶν Σκλα-

ROZDZIAŁ 30.

RZECZ O PÓŁWYSPIE DALMACKIM.

Jeżeli wiedza dla każdego jest rzeczą piękną, to i my zasięgając wiadomości o wypadkach nie miniemy się z tym zaszczytem. Zaczem też wszystkiej potomności przekazujemy wyjaśnioną powieść częścią o tych sprawach, częścią o innych pamięci godnych, ażeby wynikła ztąd korzyść podwójna. Owoż mogą się ztąd dowiedzieć wszyscy którzyby i o Dalmacyi czynili poszukiwania w jaki sposób zajęły ją narody słowiańskie. Lecz najprzód położenie jej opisać należy. Z dawien dawna tedy Dalmacya poczynała się od okolic Dyrrachium czyli od Antibaris, i rozciągała się aż do gór Istryi, w szerz zaś aż do rzeki Dunaju. I była

[1]) Z Węgrami. [2]) Niemcy. [3]) Z tych słów zdaje się, jakoby autor sam tylko kraj na prawym brzegu Dunaju leżący, czyli wyższą Panonię, Wielką Morawią i ziemią Świętopełka nazywał. *B.*

βιτικῶν ἐθνῶν τρόπῳ τοιῷδε. κάστρον ἐστὶ πλησίον Ἀσπαλάθου ὃ Σαλῶνα λέγεται, ἔργον Διοκλετιανοῦ βασιλέως. ἀλλ' ἡ μὲν Ἀσπάλαθος καὶ αὐτὴ παρὰ Διοκλητιανοῦ ἐκτίσθη, καὶ τὰ αὐτοῦ βασιλικὰ ἐκεῖσε ἐτύγχανον εἰς δὲ Σαλῶναν κατῴκουν οἱ μεγιστᾶνες αὐτοῦ καὶ τῶν ὅχλων ἱκανοί. ὑπῆρχε δὲ τὸ τοιοῦτον κάστρον κεφαλὴ πάσης τῆς Δελματίας. ἠθροίζοντο οὖν ἀνὰ πᾶν ἔτος ἐκ τῶν λοιπῶν κάστρων τῆς Δελματίας στρατιῶται ἔφιπποι, καὶ ἀπεστέλλοντο ἀπὸ τῆς Σαλῶνος μέχρι τῶν χιλίων, καὶ ἐφύλαττον εἰς τὸν Δανούβιον ποταμὸν ἕνεκα τῶν Ἀβάρων· οἱ γὰρ Ἀβάρεις ἐκεῖθεν τοῦ Δανουβίου ποταμοῦ τὰς διατριβὰς ἐποιοῦντο, ἔνθα ἀρτίως εἰσὶν οἱ Τοῦρκοι, νομάδα βίον ζῶντες. ἀπερχόμενοι δὲ οἱ Δελματίας κατ' ἔτος ἔβλεπον πολλάκις ἐκεῖθεν τοῦ ποταμοῦ τά τε κτήνη καὶ τοὺς ἀνθρώπους. ἔδοξεν οὖν αὐτοῖς κατά τινα χρόνον διαπερᾶσαι καὶ ἐρευνῆσαι τίνες εἰσὶν οἱ ἐκεῖσε τὴν δίαιταν ἔχοντες. περάσαντες οὖν εὗρον τὰς γυναῖκας τῶν Ἀβάρων καὶ τὰ παιδία μόνα, τοὺς ἄνδρας δὲ καὶ τὴν ἀκμάζουσαν ἡλικίαν ἐν ταξειδίῳ. ἄφνω οὖν ἐπιπεσόντες ᾐχμαλώτευσαν αὐτούς, καὶ ὑπέστρεψαν ἀταλαιπώρως, ἀποκομίσαντες τὴν τοιαύτην πραῖδαν εἰς Σαλῶνα. ὡς οὖν ὑπέστρεψαν οἱ Ἄβαρες ἐκ τοῦ ταξειδίου καὶ τὸ γενόμενον ἀφ' ὧν ἔπαθον ἔμαθον, ἐταράχθησαν μέν, ἠγνόουν δὲ ὁπόθεν αὐτοῖς ἡ τοιαύτη πληγὴ προσεγίνετο. ἔδοξεν οὖν αὐτοῖς παραφυλάξαι τὸν καιρὸν καὶ μαθεῖν τὸ πᾶν ἐξ αὐτοῦ. ἐπεὶ οὖν κατὰ τὸ σύνηθες αὖθις οἱ ταξεῶται ἀπεστάλησαν ἀπὸ Σαλῶνος, ἦσαν δὲ οὐκ ἐκεῖνοι ἀλλ' ἕτεροι, ταὐτὰ ἐκείνοις καὶ οὗτοι κατὰ βουλὰς ἔθεντο. διεπέρασαν οὖν κατ' αὐτῶν, ἐντυχόντες δὲ αὐτοῖς συνηγμένοις

cała ta kraina pod panowaniem Rzymian, i uważał się ten półwysep za słynniejszy niż inne półwyspy zachodnie. Zresztą zajęty on został przez słowiańskie narody następującym sposobem. Jest gród w pobliżu Aspalatu który się zowie Salona, dzieło Dyoklecyana cesarza. A i sam Aspalatos przez Dyoklecyana został założon, i był tam pałac jego. W Salonie zaś mieszkali dostojnicy jego i znaczna liczba gminu. Ten gród był stolicą całej Dalmacyi. Zgromadzali się tedy na cały rok z innych grodów Dalmackich żołnierze konni, i byli wyprawiani od Salony w liczbie około tysiąca, i odbywali straż u rzeki Dunaju z powodu Awarów. Awarowie bowiem mieli siedliska swoje z tamtej strony Dunaju, gdzie teraz są Turcy, życie pędząc koczownicze. Ci tedy co roku odchodzący Dalmaci postrzegali często na drugiej stronie rzeki bydło i ludzi. Umyślili zatem w pewnym czasie przeprawić się i wyśledzić coby za jedni byli ci, którzy tam mieli siedziby. Przeprawili się więc i zastali same tylko kobiety Awarów i dzieci; mężów zaś i młodzież na wojnie. Że zatem znienacka napadli, pojmali je i powrócili bez szwanku, uprowadzając tę zdobycz do Salony. Awarowie zaś skoro powrócili z wyprawy, i postrzegli szkodę którą im wyrządzono, przerażeni zostali, lecz nie wiedzieli, kto to im zadał cios taki. Postanowili tedy czekać sposobnej pory i wszystkiego się wtedy dowiedzieć. Kiedy zatem według zwyczaju straż znowu wyprawiona została z Salony, a byli to nie już ci sami, ale inni, ułożyli sobie w myśli i ci to samo. Przeprawiają się tedy na nich, ale ponieważ ich znaleźli razem zebranych, nie jak pierwej rozproszonych, nietylko nic nie wskórali, lecz owszem przy-

ὁμοῦ, οὐχ ὡς τὸ πρότερον ἐσκορπισμένοις, οὐ μόνον οὐδὲν [οὐκ] ἐποίησαν ἀλλὰ καὶ τὰ πάντων δεινότατα ἔπαθον· οἱ μὲν γὰρ αὐτῶν ἐσφάγησαν, οἱ δὲ λοιποὶ ἐχειρώθησαν ζῶντες, καὶ οὐδεὶς ἐκείνων τῶν χειρῶν ἐξέφυγεν. ἐξετάσαντες δὲ αὐτοὺς τίνες καὶ ὅθεν εἰσί, καὶ ἀναμαθόντες ὅτι ἐξ αὐτῶν ἔπαθον τὴν εἰρημένην πληγήν, ἔτι δὲ καὶ περὶ τῆς ποιότητος τοῦ τόπου αὐτῶν ἐρευνήσαντες, καὶ ὅσον ἐξ ἀκοῆς ἐρασθέντες, ἐκράτησαν τοὺς ζῶντας δεσμίους, καὶ ἐνεδύσαντο τὰ ἱμάτια αὐτῶν καθὰ ἐκεῖνοι, καὶ δὴ τοὺς ἵππους ἀναβάντες, ἐπὶ χεῖρας τά τε φλάμουλα καὶ τὰ λοιπὰ σημεῖα ἃ ἐπεφέροντο μετ' αὐτῶν, ἀπῆραν πάντες φοσσατικῶς καὶ κατὰ τῆς Σαλῶνος ὥρμησαν. ὡς οὖν καὶ τὸν καιρὸν ἔμαθον ζητήσαντες καθ' ὃν οἱ ταξεῶται ἐκ τοῦ Δανουβίου ὑπέστρεφον (ἦν δὲ τὸ μέγα καὶ ἅγιον σάββατον), ἦλθον καὶ κατὰ τὴν αὐτὴν ἡμέραν. καὶ τὸ μὲν πλῆθος, ὅτε δήπου πλησίον ἐγένοντο, τοῦ φοσσάτου ἀπεκρύβη· μέχρι δὲ τῶν χιλίων, οἵτινες τούς τε ἵππους καὶ τὰς στολὰς εἰς ἀπάτην ἐκέκτητο τῶν Δελματινῶν, ἐξῆλασαν. ἀναγνωρίσαντες δὲ οἱ τοῦ κάστρου τά τε σημεῖα καὶ τὴν ἀμφίασιν αὐτῶν, ἀλλὰ καὶ τὴν ἡμέραν ὡς ἔθους ὄντος αὐτοῖς τοῦ ὑποστρέφειν ἐν αὐτῇ, ἤνοιξαν τὰς πόρτας καὶ ὑπεδέξαντο αὐτοὺς μετὰ περιχαρείας. ἐκεῖνοι δὲ ἅμα τοῦ εἰσελθεῖν τάς τε πόρτας ἐκράτησαν, καὶ δήλην διὰ σημείου τὴν πρᾶξιν τῷ φοσσάτῳ πεποιηκότες συνεισδραμεῖν καὶ συνεισελθεῖν παρεσκεύασαν. κατέσφαξαν οὖν πάντας τοὺς τῆς πόλεως, καὶ ἔκτοτε κατεκράτησαν πᾶσαν τὴν χώραν Δελματίας καὶ κατεσκήνωσαν ἐν αὐτῇ. μόνα δὲ τὰ πρὸς θάλασσαν πολίχνια οὐ συνέβωκαν αὐτοῖς, ἀλλὰ κατείχοντο παρὰ τῶν Ῥωμαίων διὰ τὸ εἶναι τὸν

trafiło się im co mogło być najgorszego. Jedni z nich bowiem zamordowani, reszta się żywo w niewolę dostała, i ani jeden nie uszedł rąk *nieprzyjacielskich*. Badają więc ich *Awarowie*, kto oni i skąd? i dowiadują się, że od nichto rzeczonego ciosu doznali; a kiedy się dowiedzieli i o naturze ich kraju i już z opowiadań powzięli chętkę posiadania go, spętali jeńców żywych więzami, suknie zaś ich wdziali na siebie, i na konie ich powsiadali z chorągiewkami w rękach, toż innemi znakami jakie *tamci* z sobą nosili, i wyruszyli wszyscy zbrojnie, i poszli na Salonę. Że zaś wywiedzieli się i o czasie, w którym straż od Dunaju wracała, (byłato zaś wielka i święta sobota) przyszli więc na tenże sam dzień. Kiedy się już przybliżyli, cały tłum wojska ukrył się, owych zaś tysiąc, którzy dla podejścia mieli i konie i suknie Dalmatów, ruszyło naprzód. Mieszkańce grodu, widząc znaki i odzieże swoich, że dzień to był, w którym po zwyczaju wypadało im wrócić, otworzyli bramy, i przyjęli ich z wielką radością. Ci zaś w chwili wnijścia opanowali bramy, i wojsku znakiem dali wiedzieć o wypadku, ażeby przybiegło i weszło z nimi pospołu. Wymordowali tedy wszystkich mieszkańców miasta, i od tego czasu opanowali całą krainę Dalmacyi, i osiedli w niej. Same tylko miasteczka nad morzem nie poddały się im, ale zostały pod panowaniem Rzymian, gdyż miały z morza sposób do życia. Widząc zatem Awarowie, że to była ziemia wyborna, osiedli w niej. Chrobaci zaś mieszkali wtedy z tamtej strony Wagiwarei [1]), gdzie teraz są Bielochro-

[1]) Tak nazywa autor krainę leżącą nad rzeką Wagiem. Spomniana ona jest taksamo i w przywileju Ottona I, który przytacza Kozmas pragski: provincia cui Wag nomen est. Pertz IX. 92. *B.*

πόρον τῆς ζωῆς αὐτῶν ἐκ τῆς θαλάσσης. ἰδόντες οὖν οἱ Ἀβάρεις καλλίστην οὖσαν τὴν τοιαύτην γῆν κατεσκήψωσαν ἐν αὐτῇ. δὲ οἱ Χρωβάτοι κατῴκουν τηνικαῦτα ἐκεῖθεν Βαγιβαρείας, ἔνθα εἰσὶν ἀρτίως οἱ Βελοχρωβάτοι. μία δὲ γενεὰ διαχωρισθεῖσα ἐξ αὐτῶν, ἦγουν ἀδελφοὶ πέντε, ὅ τε Κλουκὰς καὶ ὁ Λόβελος καὶ ὁ Κοσέντζης καὶ ὁ Μουχλὼ καὶ ὁ Χρώβατος, καὶ ἀδελφαὶ δύο, ἡ Τοῦγα καὶ ἡ Βοῦγα, μετὰ τοῦ λαοῦ αὐτῶν ἦλθον εἰς Δελματίαν, καὶ εὗρον τοὺς Ἀβάρεις κατέχοντας τὴν τοιαύτην γῆν. ἐπί τινας οὖν χρόνους πολεμοῦντες ἀλλήλοις ὑπερίσχυσαν οἱ Χρωβάτοι, καὶ τοὺς μὲν τῶν Ἀβάρων κατέσφαξαν, τοὺς δὲ λοιποὺς ὑποταγῆναι κατηνάγκασαν. ἔκτοτε οὖν κατεκρατήθη ἡ τοιαύτη χώρα παρὰ τῶν Χρωβάτων. καὶ εἰσὶν ἀκμὴν ἐν Χρωβατίᾳ ἐκ τοὺς τῶν Ἀβάρων, καὶ γινώσκονται Ἀβάρεις ὄντες. οἱ δὲ λοιποὶ Χρωβάτοι ἔμειναν πρὸς Φραγγίαν, καὶ λέγονται ἀρτίως Βελοχρωβάτοι ἦγουν ἄσπροι Χρωβάτοι, ἔχοντες τὸν ἴδιον ἄρχοντα· ὑπόκεινται δὲ Ὄττῳ τῷ μεγάλῳ ῥηγὶ Φραγγίας τῆς καὶ Σαξίας, καὶ ἀβάπτιστοι τυγχάνουσι, συμπενθερίας μετὰ τοὺς Τούρκους καὶ ἀγάπας ἔχοντες. ἀπὸ δὲ Χρωβάτων τῶν ἐλθόντων ἐν Δελματίᾳ διεχωρίσθη μέρος τι, καὶ ἐκράτησε τὸ Ἰλλυρικὸν καὶ τὴν Παννονίαν· εἶχον δὲ καὶ αὐτοὶ ἄρχοντα αὐτεξούσιον, διαπεμπόμενον πρὸς τὸν ἄρχοντα Χρωβατίας κατὰ φιλίαν. μέχρι δὲ χρόνων τινῶν ὑπετάσσοντο καὶ οἱ ἐν Δελματίᾳ ὄντες Χρωβάτοι τοῖς Φράγγοις, καθὼς καὶ πρώτερον ἐν τῇ χώρᾳ αὐτῶν. τοσοῦτον δὲ ἐσκληρύνοντο οἱ Φράγγοι πρὸς αὐτούς, ὅτι τὰ ὑπομάσθια τῶν Χρωβάτων φονεύοντες προσέρριπτον αὐτὸ σκύλαξι. μὴ δυνάμενοι δὲ οἱ Χρωβάτοι ταῦτα παρὰ τῶν Φράγγων ὑφίστασθαι

baci. Jedno zaś pokolenie odłączyło się od nich, czyli pięciu braci, Klukas, Lobelos, Kosences, Muchlo i Chrobatos, oraz dwie siostry Tuga i Buga, przyszli z ludem swoim do Dalmacyi, i znaleźli Awarów dzierżących tę ziemię. Przez czas tedy pewien wojując z sobą, zwyciężyli Chrobaci, i Awarów częścią wymordowali, częścią zniewolili do podległości. Od tego więc czasu opanowany został ten kraj przez Chrobatów, i są w Chrobacyi nawet dotąd ostatki Awarów, i znać po nich, że to Awarowie. Reszta zaś Chrobatów została przy Frangii, i nazywają się teraz Bielochrobatami czyli Chrobatami białymi, mając własnego xiążęcia. Podwładni zaś są Otonowi, wielkiemu królowi Frangii i Saxonii, i są poganie, a przyjaźnią się i powinowacą z Turkami. Od tych zaś Chrobatów którzy przyszli do Dalmacyi, oddzieliła się pewna część, i opanowała Iliryk i Panonię. Ci także mieli niezawisłego xiążęcia, mającego przyjazne stosunki z xięciem Chrobacyi. Aż do pewnych zaś czasów podlegali Frankom i ci Chrobaci, co mieszkali w Dalmacyi, jako i wprzódy *podlegali, kiedy byli* w ich kraju. Tak bardzo zaś uciemiężali ich Frankowie, że niemowlęta od piersi Chrobatów zabijając, psom rzucali. Nie mogąc tedy Chrobaci tego ze strony Franków znosić, podnieśli rokosz, pozabijawszy nawet xiążęta, które z nich mieli. Z tego powodu wyruszyło na nich wielkie wojsko od Frangii, i walczyli z sobą siedm lat, na ostatek i z wielką biedą wzięli górę Chrobaci, i wytępili wszystkich Franków i ich xięcia, imieniem Kocylisa. Od tego czasu pozostawszy przy wolności i niepodległości, poprosili o chrzest święty *Papieża* w Rzymie. I wysłani zostali bi-

διέστησαν ἀπ' αὐτῶν, φονεύσαντες καὶ οὓς εἶχον ἄρχοντας ἐξ αὐτῶν· ὅθεν ἐστράτευσαν κατ' αὐτῶν ἀπὸ Φραγγίας φοσσάτον μέγα, καὶ ἐπὶ ἑπτὰ χρόνους πολεμήσαντες ἀλλήλοις ὀψὲ καὶ μόγις ὑπερίσχυσαν οἱ Χρωβάτοι, καὶ ἀνεῖλον τοὺς Φράγγους πάντας καὶ τὸν ἄρχοντα αὐτῶν Κοτζιλιν καλούμενον. ἔκτοτε δὲ μείναντες αὐτοδέσποτοι αὐτόνομοι ἐξητήσαντο τὸ ἅγιον βάπτισμα παρὰ τοῦ Ῥώμης· καὶ ἀπέστάλησαν ἐπίσκοποι καὶ ἐβάπτισαν αὐτοὺς ἐπὶ Πορίνου τοῦ ἄρχοντος αὐτῶν. διεμερίσθη οὖν ἡ χώρα αὐτῶν εἰς ζουπανίας ιά, ἤγουν ἡ Χλεβίανα, ἡ Τζέντζηνα, τὰ Ἥμοτα, ἡ Πλέβα, ἡ Πεσέντα, ἡ παραθαλασσία, ἡ Βρεβέρα, ἡ Νόνα, ἡ Τνήνα, ἡ Σίδραγα, ἡ Νίνα· καὶ ὁ βοάνος αὐτῶν κρατεῖ τὴν Κριβασαν, τὴν Λίτζαν καὶ τὴν Γοντζηκᾶ· καὶ ἡ μὲν εἰρημένη Χρωβατία, ἀλλὰ καὶ οἱ λοιποὶ Σκλαβίνιοι διάκεινται οὕτως· ἡ δὲ Διόκλια πλησιάζει πρὸς τὰ κατέλλια τοῦ Δυρραχίου ἤγουν πρὸς τὸν Ἐλισσὸν καὶ πρὸς τὸν Ἐλκύνιον καὶ τὴν Ἀντίβαριν, καὶ ἔρχεται μέχρι τῶν Δεκατέρων, πρὸς τὰ ὀρεινὰ δὲ πλησιάζει τῇ Σερβλίᾳ. ἀπὸ δὲ τοῦ κάστρου τῶν Δεκατέρων ἄρχεται ἡ ἀρχοντία Τερβουνίας, καὶ παρεκτείνεται μέχρι τοῦ Ῥαουσίου, πρὸς δὲ τὰ ὀρεινὰ αὐτῆς πλησιάζει τῇ Σερβλίᾳ. ἀπὸ δὲ τοῦ Ῥαουσίου ἄρχεται ἡ ἀρχοντία τῶν Ζαχλούμων καὶ παρεκτείνεται μέχρι τοῦ Ὀροντίου ποταμοῦ, καὶ πρὸς μὲν τὴν παραθαλασσίαν πλησιάζει τοῖς Παγανοῖς, πρὸς δὲ τὰ ὀρεινὰ εἰς ἄρκτον μὲν πλησιάζει τοῖς Χρωβάτοις, εἰς κεφαλὴν δὲ τῇ Σερβλίᾳ. ἀπὸ δὲ τοῦ Ὀροντίου ποταμοῦ ἄρχεται ἡ Παγανία, καὶ παρεκτείνεται μέχρι τοῦ ποταμοῦ τῆς Ζεντίνας τρεῖς ἔχουσα ζουπανίας. τὴν Ῥάστωτζαν καὶ τὸ Μοκρὸν καὶ τὸ Δαλέν. καὶ αἱ μὲν δύο ζουπανίαι, ἤγουν

skupi i ochrzcili ich za panowania ich xiążęcia Porina. Podzielona tedy jest ziemia ich na żupanij jedynaście, czyli na Chlebianę, Cencenę, Imoty, Plewę, Pesentę, Nadmorze, Wrewerę, Nonę, Tninę, Sidragę, Ninę. I dzierzy ban ich Kribazę, Licę i Gucekę. Owoż tedy tak położona jest rzeczona Chrobacya razem z resztą Słowian. Dyoklea zaś ciągnie się podle warowni dyrrachijskich, to jest podle Helisos i Helkinios i Antibaris, i sięga aż do Dekaterów, ze strony zaś gór dotyka Serbii. Od grodu Dekaterów zaś zaczyna się xięstwo terwuńskie i ciągnie się dalej aż do Rausyon, od strony zaś gór swoich dotyka Serbii. A od Rausyon zaczyna się xięstwo Zachlumian i ciągnie się dalej aż po rzekę Oroncyos, i od strony nadmorskiej graniczy z Paganami, a od strony gór na północ zbliża się do Chrobacyi, z przodu zaś do Serbii. Od rzeki zaś Oroncyos zaczyna się Pagania, i ciągnie się dalej, aż do rzeki Zentyny, obejmując trzy żupanije: Rastocę, Mokron i Dalen. Dwie pierwsze żupanije, to jest rastocka i mokrońska, leżą nad morzem, i obfitują w czółna rybackie. Daleńska zaś opodal od morza jest, i żyją tam z uprawy ziemi. Leżą zaś w pobliżu ich cztery wyspy: Meleta, Kurkura, Barco i Faros, bardzo piękne i urodzajne, mające grody puste i wiele bagien. Mieszkają na nich i mają swoje trzody i żyją z nich. Od rzeki zaś Zentyny zaczyna się kraj Chrobacyi, i ciągnie się po stronie nadmorskiej aż do granic Istryi, to jest do grodu albuńskiego; po stronie zaś górskiej idzie nawet dalej aż do pewnego punktu poza półwysep istryjski, a graniczy w okolicy Centyny i Chlebeny z serbskim krajem. Kraj bowiem serbski leży jakby przed obliczem wszys-

ἡ Ῥάστωτζα, καὶ ἡ τοῦ Μοκροῦ, πρόσκεινται τῇ θαλάσσῃ· αἵτινες καὶ σαγήνας ἔχουσιν· ἡ δὲ τοῦ Δαλεινοῦ μηκόθεν ἐστὶ τῆς θαλάσσης, καὶ ἐκ τῆς ἐργασίας ζῶσι τῆς γῆς. πλησιάζουσι δὲ αὐτοῖς νῆσοι τέσσαρες, τὰ Μέλετα, τὰ Κούρκουρα, ἡ Βάρτζω καὶ ὁ Ἴμάρος, κάλλιστα καὶ εὐφορώτατα, ἐρημόκαστρα ἔχουσαι καὶ ἐλῶνας πολλούς· οἰκοῦσι δὲ ἐν αὐταῖς καὶ ἔχουσι τὰ κτήνη αὐτῶν καὶ ἐξ αὐτῶν ζῶσιν. ἀπὸ δὲ τῆς Ζεντίνας τοῦ ποταμοῦ ἄρχεται ἡ χώρα τῆς Χρωβατίας, καὶ παρεκτείνεται πρὸς μὲν τὴν παραθαλασσίαν μέχρι τῶν συνόρων Ἱστρίας ἤγουν τοῦ κάστρου Ἀλβούνου· πρὸς δὲ τὰ ὀρεινὰ καὶ ὑπέρκειται μέχρι τινὸς τῷ Θέματι Ἱστρίας, πλησιάζει δὲ πρὸς τὴν Τζέντινα καὶ τὴν Χλέβενα τῇ χώρᾳ Σερβλίας· ἡ γὰρ χώρα Σερβλίας εἰς κεφαλὴν μέν ἐστι πασῶν τῶν λοιπῶν χωρῶν, πρὸς ἄρκτον δὲ πλησιάζει τῇ Χρωβατίᾳ, πρὸς μεσημβρίαν δὲ τῇ Βουλγαρίᾳ...

tkich innych krajów, od północy graniczy z Chrobacyą, a od południa z Bólgaryą...

Κεφάλαιον λά.

περὶ τῶν Χρωβάτων, καὶ ἧς νῦν οἰκοῦσι χώρας.

Ὅτι οἱ Χρωβάτοι οἱ εἰς τὰ Δελματίας νῦν κατοικοῦντες μέρη ἀπὸ τῶν ἀβαπτίστων Χρωβάτων καὶ τῶν ἄσπρων ἐπονομαζομένων κατάγονται, οἵτινες Τουρκίας μὲν ἐκεῖθεν Φραγγίας δὲ πλησίον κατοικοῦσι, καὶ συνοροῦσι Σκλάβοις τοῖς ἀβαπτίστοις Σέρβλοις. τὸ δὲ Χρωβάτοι τῇ τῶν Σκλάβων διαλέκτῳ ἑρμηνεύεται, τουτέστιν οἱ τὴν πολλὴν χώραν κατέχοντες. οἱ δὲ αὐτοὶ Χρωβάτοι εἰς τὸν βασιλέα τῶν Ῥωμαίων Ἡράκλειον πρόσφυγες παρεγένοντο πρὸ τοῦ τοὺς Σέρβλους προσφυγεῖν εἰς τὸν αὐτὸν βασιλέα Ἡράκλειον, κατὰ τὸν καιρὸν ὃν οἱ Ἀβάρεις πολεμήσαντες ἀπ'

ROZDZIAŁ 31.

O CHROBATACH, I KRAJU KTÓRY TERAZ ZAMJESZKUJĄ.

Chrobaci, którzy teraz zamieszkują okolice Dalmacyi pochodzą od niechrzconych, i tak zwanych białych Chrobatów, którzy z tamtej strony Turkii w pobliżu Frangii mieszkają, i granicza ze Słowianami niechrzconymi Serbami. Wyraz Chrobaci ma swoje znaczenie w języku słowiańskim: oznacza takich, którzy wielki kraj posiadają. Ci Chrobaci uciekli się do cesarza rzymskiego, Herakleosa, nim jeszcze Serbowie do tegoż cesarza Herakleosa, przytułku szukając, przybyli w czasie kiedy Awarowie przemocą ztamtąd Romanów wypędzili, których cesarz Dyoklecyan z Rzymu sprowa-

ἐκεῖσε τοὺς Ῥωμάνους ἐναπεδίωξαν, οὓς ὁ βασιλεὺς Διοκλητιανὸς ἀπὸ Ῥώμης ἀγαγὼν ἐκεῖσε κατεσκήνωσε· διὸ καὶ Ῥωμᾶνοι ἐκλήθησαν διὰ τὸ ἀπὸ Ῥώμης μετοίκους αὐτοὺς γενέσθαι ἐν ταῖς τοιαύταις χώραις, ἦγουν τῆς νῦν καλουμένης Χρωβατίας καὶ Σερβλίας. παρὰ δὲ τῶν Ἀβάρων ἐκδιωχθέντες οἱ αὐτοὶ Ῥωμᾶνοι ἐν ταῖς ἡμέραις τοῦ αὐτοῦ βασιλέως Ῥωμαίων Ἡρακλείου, αἱ τούτων ἔρημοι καθεστήκασι χῶραι. προστάξει οὖν τοῦ βασιλέως Ἡρακλείου οἱ αὐτοὶ Χρωβάτοι καταπολεμήσαντες καὶ ἀπὸ τῶν ἐκεῖσε τοὺς Ἀβάρους ἐκδιώξαντες, Ἡρακλείου τοῦ βασιλέως κελεύσει ἐν τῇ αὐτῇ τῶν Ἀβάρων χώρᾳ, εἰς ἣν νῦν οἰκοῦσι, κατεσκήνωσαν· εἶχον δὲ οἱ αὐτοὶ Χρωβάτοι τῷ τότε καιρῷ ἄρχοντα τὸν πατέρα τοῦ Ποργά. ὁ δὲ βασιλεὺς Ἡράκλειος ἀποστείλας καὶ ἀπὸ Ῥώμης ἀγαγὼν ἱερεῖς, καὶ ἐξ αὐτῶν ποιήσας ἀρχιεπίσκοπον καὶ ἐπίσκοπον καὶ πρεσβυτέρους καὶ διακόνους, τοὺς Χρωβάτους ἐβάπτισεν· εἶχον δὲ τῷ τότε καιρῷ οἱ τοιοῦτοι Χρωβάτοι ἄρχοντα τὸν Ποργά.

dzonych, tamże osadził. Dlatego też oni nazwali się Romanami, jako osadnicy rzymscy w tych krajach, to jest, w tak zwanej teraz Chrobacyi i Serbii. Kiedy zaś przez Awarów wypędzeni zostali ci Romani, za dni tegoż cesarza rzymskiego, Herakleosa, kraje ich stały się puste. Z rozkazu więc cesarza Herakleosa począwszy wojnę Chrobaci, wypędzili z tych stron Awarów, i osiedlili się na rozkaz cesarza Herakleosa w tym samym kraju Awarów, w którym teraz mieszkają. Mieli zaś w owym czasie ci Chrobaci za xięcia ojca Porgasowego. Cesarz zaś Herakleos posławszy po kapłanów, i sprowadziwszy ich z Rzymu, i postanowiwszy zpomiędzy nich arcybiskupa i biskupa i xięży i dyakonów, ochrzcił Chrobatów. Mieli zaś w owym czasie ci Chrobaci xięciem Porgasa.

Ὅτι ἡ τοιαύτη χώρα εἰς ἣν οἱ Χρωβάτοι κατεσκηνώθησαν ἐξ ἀρχῆς ὑπὸ τὴν ἐξουσίαν ἦν τοῦ βασιλέως τῶν Ῥωμαίων, ἐξ οὗ καὶ παλάτια καὶ ἱπποδρόμια τοῦ βασιλέως Διοκλητιανοῦ ἐν τῇ τῶν αὐτῶν Χρωβάτων χώρᾳ μέχρι τῆς νῦν περισώζονται εἰς τὸ κάστρον Σαλώνας, πλησίον τοῦ κάστρου Ἀσπαλάθου.

Ta ziemia, w której Chrobaci osadzeni zostali, była od samego początku pod zwierzchnictwem cesarza rzymskiego; ztąd też i pałace i ujeżdżalnie cesarza Dyoklecyana aż dotychczas zachowują się w kraju tych Chrobatów, w grodzie Salona, niedaleko grodu Aspalatos.

Ὅτι οὗτοι οἱ βαπτισμένοι Χρωβάτοι ἔξωθεν τῆς ἰδίας αὐτῶν χώρας πολεμεῖν ἀλλοτρίοις οὐ βούλονται· χρησμὸν γάρ τινα καὶ ὁρισμὸν ἔλαβον παρὰ τοῦ πάπα Ῥώμης τοῦ ἐπὶ τοῦ Ἡρακλείου τοῦ βασιλέως Ῥωμαίων ἀποστείλαντος ἱερεῖς καὶ τούτους βαπτίσαντος. καὶ γὰρ οὗτοι οἱ Χρωβάτοι, μετὰ τὸ αὐτοὺς βαπτισθῆναι, συνθήκας καὶ ἰδιόχειρα

Ci ochrzceni Chrobaci nie chcą za granicą kraju swojego prowadzić wojny z obcymi, gdyż otrzymali jakąś przepowiednię i zalecenie od papieża rzymskiego z czasów Herakleosa, cesarza rzymskiego, który wysłał kapłanów i ich ochrzcił. Albowiem ci Chrobaci po chrzcie swoim zrobili układy własnoręcznie *stwierdzone*, i świętemu Pio-

ἐποιήσαντο καὶ πρὸς τὸν ἅγιον Πέτρον τὸν ἀπόστολον ὅρκους βεβαίους καὶ ἀσφαλεῖς, ἵνα μηδέποτε εἰς ἀλλοτρίαν χώραν ἀπέλθωσι καὶ πολεμήσωσιν, ἀλλὰ μᾶλλον εἰρηνεύειν μετὰ πάντων τῶν βουλομένων, λαβόντες καὶ παρὰ τοῦ αὐτοῦ πάπα Ῥώμης εὐχὴν τοιάνδε ὡς εἴ τινες ἄλλοι ἐθνικοὶ κατὰ τῆς τῶν αὐτῶν Χρωβάτων χώρας ἐπέλθωσιν καὶ πόλεμον ἐπενέγκωσιν, ἵνα ὁ τῶν Χρωβάτων θεὸς προσπολεμεῖ καὶ προΐσταται, καὶ νίκας αὐτοῖς Πέτρος ὁ τοῦ Χριστοῦ μαθητὴς προξενεῖ· μετὰ δὲ χρόνους πολλοὺς ἐν ταῖς ἡμέραις Τερπημέρη τοῦ ἄρχοντος, τοῦ πατρὸς τοῦ ἄρχοντος Κρασημέρη, ἐλθὼν ἀπὸ Φραγγίας τῆς μεταξὺ Χρωβατίας καὶ Βενετίας ἀνήρ τις τῶν πάνυ μὲν εὐλαβῶν, Μαρτῖνος ὀνόματι, σχῆμα δὲ κοσμικὸν περιβεβλημένος, ὃν καὶ λέγουσιν οἱ αὐτοὶ Χρωβάτοι θαύματα ἱκανὰ ποιῆσαι· ἀσθενὴς δὲ ὢν ὁ τοιοῦτος εὐλαβὴς ἀνὴρ καὶ τοὺς πόδας ἠκρωτηριασμένος, ὥστε ὑπὸ τεσσάρων καὶ βαστάζεσθαι καὶ περιφέρεσθαι ὅπου δ' ἂν καὶ βούληται, τὴν τοιαύτην τοῦ ἁγιωτάτου πάπα ἐντολὴν τοῖς αὐτοῖς Χρωβάτοις διατηρεῖν μέχρι τέλους ζωῆς αὐτῶν ἐπεθέσπισεν, ἐπευξάμενος δὲ καὶ αὐτὸς αὐτοῖς τὴν ὁμοίαν τοῦ πάπα εὐχήν. διὰ τοῦτο οὔτε αἱ σαγῆναι τῶν τοιούτων Χρωβάτων οὔτε αἱ κοντοῦραι οὐδέποτε κατά τινος πρὸς πόλεμον ἀπέρχονται, εἰ μὴ ἄρα τις κατ' αὐτῶν ἐπέλθοι. πλὴν διὰ τῶν τοιούτων πλοίων ἀπέρχονται οἱ βουλόμενοι τῶν Χρωβάτων διοικεῖν ἐμπόρια, ἀπὸ κάστρου εἰς κάστρον περιερχόμενοι τήν τε Παγανίαν καὶ τὸν κόλπον τῆς Δελματίας καὶ μέχρι Βενετίας.

trowi apostołowi mocno a niewzruszenie poprzysięgli, że nigdy do obcego kraju nie pójdą, ani wojen wszczynać nie będą, ale żyć raczej w pokoju ze wszystkimi co go mieć chcą; otrzymawszy również od tegoż papieża rzymskiego błogosławieństwo takie: jeżeliby inne narody na kraj Chrobatów uderzyć i wojnę poczynać miały, niech natenczas Bóg Chrobatów posiłkować i po ich stronie stać raczy, i dopomoże im do zwycięztwa Piotr, uczeń Chrystusów. Po długim zaś przeciągu czasu, za dni xiążęcia Terpimira, ojca xięcia Krasimira, przyszedł od Franków mieszkających między Chrobacyą a Wenecyą mąż pewien, bardzo świątobliwy, imieniem Marcin, ale w odzieży świeckiej, o którym nawet ci Chrobaci powiadają, że cuda wielkie czynił; lecz chory będąc ten świątobliwy mąż, i kaleka na nogi, tak że przez czterech był dźwigany i noszony dokądkolwiek chciał, zalecił Chrobatom szanować ów nakaz papiezki aż do końca życia, ponawiając i z swojej strony błogosławieństwo, podobne do owego papiezkiego. Dlatego też ani sageny, ani kontury tych Chrobatów nigdy przeciw nikomu na wojnę nie wychodzą, chyba że ktoś na nich napadnie. Tylko więc na takich statkach wyjeżdżają ci Chrobaci, którzy chcą zwiedzać miejsca handlowe, objeżdżając od grodu do grodu Paganią, i zatokę dalmacką aż do Wenecyi.

Ὅτι ὁ ἄρχων Χρωβατίας ἐξ ἀρχῆς, ἤγουν ἀπὸ τῆς βασιλείας Ἡρακλείου τοῦ βασιλέως, δουλικῶς ἐστὶν ὑποτεταγμένος τῷ βασιλεῖ Ῥω-

Xiążę chrobacki od początku, to jest, od panowania cesarza Herakleosa podwładny jest cesarzowi rzymskiemu, żadną zaś miarą nie

μαίων, καὶ οὐδέποτε τῷ ἄρχοντι Βουλγαρίας καθυπετάγη. ἀλλ' οὐδὲ Βούλγαρος ἀπῆλθε πρὸς πόλεμον κατὰ τῶν Χρωβάτων, εἰ μὴ Μιχαὴλ ὁ ἄρχων Βουλγαρίας, ὁ Βορώσης, ἀπελθὼν καὶ πολεμήσας αὐτοῖς καὶ μηδὲν ἀνύσαι δυνηθεὶς εἰρήνευσε μετ' αὐτῶν, ξενιάσας τοὺς Χρωβάτους καὶ ξενιασθεὶς παρὰ τῶν Χρωβάτων. ἀλλ' οὐδὲ πώποτε οἱ Χρωβάτοι οὗτοι τοῖς Βουλγάροις πάκτον δεδώκασιν, εἰ μὴ πολλάκις ἀμφότεροι ξένιά τινα πρὸς ἀλλήλους παρέσχον φιλοφρονήσεως ἕνεκα.

podlegał xięciu bółgarskiemu. Nie wszczynał bo też wojny Bółgar z Chrobatami, oprócz Michała Borosa, xiążęcia Bółgarów, który wyruszywszy na nich, i niczego dokazać nie mogąc, zawarł pokój z nimi, obdarzywszy Chrobatów, sam też będąc obdarzony przez nich. Ani też nigdy ci Chrobaci nie dawali dani Bółgarom, prócz pewnych darów, które sobie obydwa narody często nawzajem składały z powodu przyjaźni.

Ὅτι ἡ βαπτισμένη Χρωβατία εἰσὶ κάστρα οἰκούμενα ἡ Νόνα, τὸ Βελόγραδον, τὸ Βελίτζειν, τὸ Σκόρδονα, τὸ Χλεβένα, τὸ Στόλπον, τὸ Τενήν, τὸ Κόρι, τὸ Κλαβώκα.

W Chrobacyi ochrzconej są miasta zamieszkane: Nona, Belograd, Welicein, Skordona, Chlebena, Stolpon, Tenen, Kori, Klaboka.

Ὅτι ἡ βαπτισμένη Χρωβατία ἐκβάλλει καβαλλαρικὸν ἕως τῶν ξ̄ ᾱ̣, πεζικὸν δὲ ἕως χιλιάδας ρ', καὶ σαγήνας μέχρι τῶν π' καὶ κοντούρας μέχρι τῶν ρ'. καὶ αἱ μὲν σαγῆναι ἔχουσιν ἀνὰ ἀνδρῶν μ', αἱ δὲ κονδοῦραι ἀνὰ ἀνδρῶν κ', αἱ δὲ μικρότεραι κονδοῦραι ἀνὰ ἀνδρῶν ι'.

Ochrzcona Chrobacya dostawia jazdy do 60.000, piechoty do 100.000, sagen do 80, konturów do 100. Sageny mają po 40 ludzi, kondury zaś po 20, mniejsze zaś kondury po 10 mężów.

Ὅτι τὴν πολλὴν ταύτην δύναμιν καὶ τὸ τοῦ λαοῦ πλῆθος εἶχεν ἡ Χρωβατία μέχρι τοῦ ἄρχοντος Κρασημέρη, κἀκείνου μὲν τελευτήσαντος, τοῦ δὲ υἱοῦ αὐτοῦ Μιροσθλάβου ἄρξαντος ἔτη τέσσαρα καὶ ὑπὸ τοῦ Πριβουνία βοεάνου ἀναιρεθέντος, καὶ διχονοιῶν καὶ πολλῶν διχοστασιῶν εἰς τὴν χώραν γενομένων, ἠλάττωται καὶ τὸ καβαλλαρικὸν καὶ τὸ πεζικὸν καὶ αἱ σαγῆναι καὶ αἱ κονδοῦραι τῆς ἐξουσίας τῶν Χρωβάτων. ἀρτίως δὲ ἔχει σαγήνας λ', κονδούρας μεγάλας καὶ μικράς, καὶ καβαλλαρικὸν καὶ πεζικόν.

Tę wielką potęgę i mnogość ludności miała Chrobacya aż do panowania Krasimira; po jego zaś zejściu, i po panowaniu czteroletniem syna jego, Mirosława, zabitego przez bana Priwuniasa, powstały w kraju zamieszki i niezgody, w skutek których zmniejszyła się i jazda i piechota i sageny i kondury potęgi Chrobatów. Obecnie ma tedy sagen 30, kondury wielkie i małe, i jazdę i piechotę.

Ὅτι ἡ μεγάλη Χρωβατία καὶ ἡ ἄσπρη ἐπονομαζομένη ἀβάπτιστος τυγχάνει μέχρι τῆς σήμερον, καθὼς καὶ οἱ πλησιάζοντες αὐτὴν

Chrobacya wielka, białą także zwana, niechrzcona jest, aż do dnia dzisiejszego, jako i sąsiadujący z nią Serbowie. Mniej jazdy do-

Σέρβλοι. ὀλιγώτερον καβαλλαρικὸν ἐκβάλλουσιν, ὁμοίως καὶ πεζικὸν παρὰ τὴν βαπτισμένην Χρωβατίαν ὡς συνεχέστερον πραιδευόμενοι παρά τε τῶν Φράγγων καὶ Τούρκων καὶ Πατζινακιτῶν. ἀλλ' οὐδὲ σαγήνας κέκτηνται οὔτε κονδούρας οὔτε ἐμπορευτικὰ πλοῖα, ὡς μήποθεν οὔσης τῆς θαλάσσης ἀπὸ γὰρ τῶν ἐκεῖσε μέχρι τῆς θαλάσσης ὁδός ἐστιν ἡμερῶν λ'. ἡ δὲ θάλασσα εἰς ἣν διὰ τῶν ἡμερῶν λ' κατέρχονται, ἐστὶν ἡ λεγομένη Σκοτεινή.

stawia, również i piechoty, aniżeli ochrzcona Chrobacya, ponieważ ustawiczniej nagabana jest przez Franków i Turków i Paeynakitów. Również nie mają ani sagen, ani kondurów, ani statków kupieckich, ile więcej oddaleni od morza. Bo ztamtąd aż do morza jest trzydzieści dni drogi. Morze zaś, do którego dochodzi się w tych trzydziestu dniach, jest tak zwane: Ciemne [1]).

Κεφάλαιον λβ'.

περὶ τῶν Σέρβλων καὶ ἧς νῦν οἰκοῦσι χώρας.

Ἰστέον ὅτι οἱ Σέρβλοι ἀπὸ τῶν ἀβαπτίστων Σέρβλων τῶν καὶ ἄσπρων ἐπονυμαζομένων κατάγονται, τῶν τῆς Τουρκίας ἐκεῖθεν κατοικούντων εἰς τὸν παρ' αὐτοῖς Βόϊκι τόπον ἐπονομαζόμενον, ἐν οἷς πλησιάζει καὶ ἡ Φραγγία, ὁμοίως καὶ ἡ μεγάλη Χρωβατία ἡ ἀβάπτιστος ἡ καὶ ἄσπρη προσαγορευομένη· ἐκεῖσε οὖν καὶ οὗτοι οἱ Σέρβλοι τὸ ἀπ' ἀρχῆς κατῴκουν. δύο δὲ ἀδελφῶν τὴν ἀρχὴν τῆς Σερβλίας ἐκ τοῦ πατρὸς διαδεξαμένων, ὁ εἷς αὐτῶν τὸ τοῦ λαοῦ ἀναλαβόμενος ἥμισυ εἰς Ἡράκλειον τὸν βασιλέα Ῥωμαίων προσέφυγεν, ὃν καὶ προσδεξάμενος ὁ αὐτὸς Ἡράκλειος βασιλεὺς παρέσχε τόπον εἰς κατασκήνωσιν ἐν τῷ θέματι Θεσσαλονίκης τὰ Σέρβλια, ἃ ἔκτοτε τὴν τοιαύτην προσηγορίαν παρείληφε. Σέρβλοι δὲ τῇ τῶν Ῥωμαίων διαλέκτῳ δοῦλοι προσαγορεύονται· ὅθεν καὶ σέρβουλα ἡ κοινὴ συνήθεια τὰ δουλικῶς φησὶν ὑποδήματα, καὶ τζερβουλιανοὺς τοὺς τὰ εὐτελῆ καὶ πενιχρὰ ὑποδήματα φοροῦντας. ταύτην δὲ τὴν ἐπωνυμίαν ἔσχον οἱ Σέρβλοι διὰ τὸ δοῦλοι γενέσθαι τοῦ βασιλέως Ῥωμαίων. μετὰ δὲ χρόνον

Również nie mają ani sagen, ani kondurów, ani statków kupieckich, ile więcej oddaleni od morza. Bo ztamtąd aż do morza jest trzydzieści dni drogi. Morze zaś, do którego dochodzi się w tych trzydziestu dniach, jest tak zwane: Ciemne [1]).

ROZDZIAŁ 32.

O SERBACH I O KRAJU, KTÓRY TERAZ ZAMIESZKUJĄ.

Wiedzieć należy, że Serbowie pochodzą od niechrzconych Serbów, którzy się też nazywają białymi, i mieszkają z tamtej strony Turkii, w okolicy nazwanej u nich Boiki; z którymi *(Serbami)* graniczy kraj Franków równie jak i Wielka Chrobacya niechrzcona, czyli tak zwana biała. Tam to więc i Serbowie początkowo mieszkali. Gdy zaś dwoch braci odziedziczyło panowanie nad Serbią po ojcu, jeden z nich z połową narodu schronił się do cesarza rzymskiego, Herakleosa, którego też przyjąwszy rzeczony cesarz Herakleos, dał mu okolicę do zamieszkania, Serbią, na półwyspie tesalonickim, która od tego czasu przyjęła tę nazwę. Serbi zaś znaczą w języku rzymskim: niewolnicy; zkąd też serbulami zwyczaj powszechny nazywa obuwie niewolników, a cerbulianami takich, którzy noszą tanie i ubogie obuwie. To zaś nazwisko otrzymali Serbowie, gdyż stali się niewolnikami cesarza rzymskiego. Po pewnym atoli czasie

[1]) Czarne?

τινὰ ἔδοξε τοὺς αὐτοὺς Σέρβλους εἰς τὰ ἴδια ἀπελθεῖν, καὶ τούτους ἀπέστειλεν ὁ βασιλεύς· ὅτε δέ διεπέρασαν τὸν Δάνουβιν ποταμόν, μετάμελοι γενόμενοι ἐμήνυσαν Ἡρακλείῳ τῷ βασιλεῖ διὰ τοῦ στρατηγοῦ τοῦ τότε τὸ Βελέγραδον κρατοῦντος δοῦναι αὐτοῖς ἑτέραν γῆν εἰς κατασκήνωσιν· καὶ ἐπειδὴ ἡ νῦν Σερβλία καὶ Παγανία καὶ ἡ ὀνομαζομένη Ζαχλούμων χώρα καὶ Τερβουνία καὶ ἡ τῶν Καναλιτῶν ὑπὸ τὴν ἐξουσίαν τοῦ βασιλέως Ῥωμαίων ὑπῆρχον, ἐγένοντο δὲ αἱ τοιαῦται χῶραι ἔρημαι παρὰ τῶν Ἀβάρων (ἀπὸ τῶν ἐκεῖσε γὰρ Ῥωμάνους τοὺς νῦν Δελματίαν καὶ τὸ Δυρράχιον οἰκοῦντας ἀπήλασαν), καὶ κατεσκήνωσεν ὁ βασιλεὺς τοὺς αὐτοὺς Σέρβλους ἐν ταῖς τοιαύταις χώραις. καὶ ἦσαν τῷ βασιλεῖ Ῥωμαίων ὑποτασσόμενοι· οὓς ὁ βασιλεὺς πρεσβύτας ἀπὸ Ῥώμης ἀγαγὼν ἐβάπτισε καὶ διδάξας αὐτοὺς τὰ τῆς εὐσεβείας τελεῖν καλῶς αὐτοῖς τῶν χρόνων πίστιν ἐξέθετο. ἐπεὶ δὲ ἡ Βουλγαρία ὑπὸ τὴν ἐξουσίαν ἦν τῶν Ῥωμαίων, αὐτοῦ οὖν ἄρχοντος τοῦ Σέρβλου τοῦ εἰς τὸν βασιλέα προσφυγόντος τελευτήσαντος, κατὰ διαδοχὴν ἦρξεν ὁ υἱὸς αὐτοῦ καὶ πάλιν ὁ ἔγγων, καὶ οὕτως ἐκ τῆς γενεᾶς αὐτοῦ οἱ καθεξῆς ἄρχοντες. μετὰ δὲ χρόνους τινὰς ἐγεννήθη ἐξ αὐτῶν ὁ Βοισέσθλαβος καὶ ἐξ αὐτοῦ ὁ Ῥοδόσθλαβος καὶ ἀπ' ἐκείνου ὁ Προσηγόης καὶ ἐξ ἐκείνου ὁ Βλαστήμερος, καὶ μέχρις αὐτοῦ τοῦ Βλαστημέρου μετὰ τῶν Σέρβλων εἰρηνικῶς διετέλουν οἱ Βούλγαροι ὡς γείτονες καὶ συνορῖται ἀγαπῶντες ἀλλήλους, ἔχοντες δὲ δούλωσιν καὶ ὑποταγὴν εἰς τοὺς βασιλεῖς τῶν Ῥωμαίων καὶ συνεργετούμενοι παρ' αὐτῶν. ἐπὶ δὲ τῆς ἀρχῆς τοῦ αὐτοῦ Βλαστημέρου ἦλθεν μετὰ πολέμου Πρεσιὰμ ὁ ἄρχων Βουλγαρίας κατὰ τῶν Σέρβλων, θέλων

zdawało się rzeczą potrzebną ażeby ci Serbowie odeszli do swojej ziemi; i odprawił ich cesarz. Kiedy jednak przeszli rzekę Dunaj, żal im się zrobiło, i udali się w prośbę do cesarza Herakleosa, przez wodza wtedy w Belogradzie rządzącego, ażeby im dał inną ziemię do osiedlenia się. A ponieważ terazniejsza Serbia i Pagania i tak zwany kraj zachlumski i Terwunia i kraj Kanalitów zostawały pod panowaniem cesarza rzymskiego, a były te kraje wyludnione przez Awarów (gdyż wypędzili ztamtąd Romanów, którzy teraz zamieszkują Dalmacyą i Dyrrachium): przeto osadził cesarz owych Serbów w rzeczonych krajach. I byli podwładnymi cesarzowi rzymskiemu. Tych tedy cesarz ochrzcił, sprowadziwszy kapłanów z Rzymu; i nauczył ich obrządków świętych, dokładnie im naukę wiary wiekuistej wyłożywszy. Kiedy Bółgarya zaś była pod zwierzchnictwem Rzymian, nastąpił po śmierci xięcia serbskiego, któryto szukał opieki u cesarza rzymskiego, prawem dziedzictwa syn jego, a po nim wnuk, i tak z jego pokolenia dalsi xiążęta. Po pewnych zaś czasach urodził się z nich Wojsesław, a z niego Rodosław, a z tego Prosegoes, a z tego Włastimir, i aż do tego Włastimira żyli Bółgarowie z Serbami w zgodzie, jako życzliwi sobie sąsiedzi, zostając w podwładności i służbie względem cesarzów rzymskich, i doznając dobrodziejstw od nich. Ale za panowania tego Włastimira wtargnął orężnie Presyam, xiążę Bółgaryi, do Serbów, chcąc ich sobie podwładnymi uczynić. Lecz przez trzy lata wojując, nietylko niczego nie dokazał, ale nawet największą część ludu swojego stracił. Po zejściu zaś xięcia Włastimira odziedziczyli panowanie nad Serbią trzej synowie jego: Mun-

αὐτοὺς ὑποτάξαι· ἀλλ' ἐπὶ τριετίαν πολεμήσας οὐ μόνον οὐδὲν ἤνυσεν, ἀλλὰ καὶ λαὸν αὐτοῦ πλεῖστον ἀπώλεσε. μετὰ δὲ θάνατον Βλαστημέρου τοῦ ἄρχοντος διεδέξαντο τὴν ἀρχὴν τῆς Σερβλίας οἱ τρεῖς υἱοὶ αὐτοῦ ὁ Μουντιμῆρος καὶ ὁ Στροήμερος καὶ ὁ Γοϊνικος, μερισάμενοι τὴν χώραν. ἐπὶ τούτων παρεγένετο ὁ τῆς Βουλγαρίας ἄρχων Μιχαὴλ ὁ Βορίσης θέλων ἐκδικῆσαι τὴν ἧτταν Πρεσιὰμ τοῦ πατρὸς αὐτοῦ· καὶ πολεμήσας, εἰς τοσοῦτον αὐτὸν ἐπτόησαν οἱ Σέρβλοι ὥστε καὶ τὸν υἱὸν αὐτοῦ Βλαστήμερον ἐκράτησαν δέσμιον μετὰ καὶ βολιάδων δώδεκα μεγάλων. τότε δὲ τῇ τοῦ υἱοῦ θλίψει καὶ μὴ θέλων ὁ Βορίσης εἰρήνευσε μετὰ τῶν Σέρβλων. μέλλων δὲ ὑποστρέφειν ἐν Βουλγαρίᾳ, καὶ φοβηθεὶς μήποτε ἐνεδρεύσωσιν αὐτὸν οἱ Σέρβλοι καθ' ὁδοῦ, ἐπεζήτησεν εἰς διάσωσιν αὐτοῦ τὰ τοῦ ἄρχοντος Μουντιμήρου παιδία, τὸν Βόρενα καὶ τὸν Στέφανον· οἳ καὶ διέσωσαν αὐτὸν ἀβλαβῆ μέχρι τῶν συνόρων ἕως τῆς Ῥάσης· καὶ ὑπὲρ τῆς τοιαύτης χάριτος δέδωκεν αὐτοῖς Μιχαὴλ ὁ Βορίσης δωρεὰς μεγάλας· καὶ ἐκεῖνοι ἀντέδωκαν αὐτῷ χάριν ξενίων ψυχάρια δύο, φαλκώνια δύο, σκυλία δύο καὶ γούνας ἐννενήκοντα· ὅπερ λέγουσιν οἱ Βούλγαροι εἶναι πάκτον. μετὰ μικρὸν δὲ ἐγένοντο κατ' ἀλλήλων οἱ τρεῖς ἀδελφοὶ οἱ ἄρχοντες Σερβλίας· καὶ γενόμενος ἐπικρατέστερος ὁ εἷς αὐτῶν ὁ Μουντίμηρος, καὶ θέλων μόνος τὴν ἀρχὴν ἐπέχειν, κρατήσας παρέδωκε τοὺς δύο ἐν Βουλγαρίᾳ, μόνον τὸ παιδίον τοῦ ἑνὸς ἀδελφοῦ Γοϊνίκου Πέτρον ὀνόματι παρ' ἑαυτῷ κρατήσας καὶ ἐπιμελούμενος, ὅστις καὶ φυγὼν ἦλθεν εἰς Χρωβατίαν· περὶ οὗ μετ' ὀλίγον ῥηθήσεται. ὁ δὲ προρρηθεὶς ἀδελφὸς ἐν Βουλγαρίᾳ Στροήμερος εἶχεν υἱὸν τὸν Κλονίμηρον,

timir i Strojmir i Gojnik, podzieliwszy kraj między siebie. W czasie ich rządów przyszedł Michał Borys, xiążę Bółgaryi, chcąc powetować przegraną Presyama, ojca swojego; ale w tej wojnie przytarli go tak dalece Serbowie, że nawet syna jego, Włastimira, wzięli w niewolę, i zabrali 12 wielkich proc. Wtedy więc z obawy o syna, choć niechętnie, zawarł Borys pokój z Serbami. Mając zaś wracać napowrót do Bółgaryi, i lękając się zasadzek serbskich po drodze, poprosił, ażeby go odprowadzili synowie xiążęcia Muntimira: Boren i Stefan. Jakoż przeprowadzili go bez szwanku do granic aż do Rasy. I dał im Michał Borys za tę przysługę wielkie podarunki, a oni nawzajem, jako dary gościnne, ofiarowali mu niewolników dwoch, sokoły dwa, psy dwa, i dziewięćdziesiąt kun. Otoż to Bółgarowie nazywają przymierzem. Po niedługim czasie stanęli naprzeciw siebie trzej owi bracia, xiążęta Serbii, i wziął górę nad drugimi jeden z nich: Muntimir. Chcąc tedy sam dzierzyć władzę, wydał owych dwoch zwyciężonych do Bółgaryi, zatrzymując przy sobie w pieczołowitej opiece jednego tylko syna, po jednym z owych braci, Gojniku, imieniem Piotra. Ale i ten uszedł do Chrobacyi, o którym zaraz niżej mówić się będzie. Rzeczony zaś brat xiążęcy do Bółgaryi wydany, Strojmir, miał syna Kłonimira, któremu Borys dał w małżeństwo Bółgarkę. Z niego spłodzony w Bółgaryi Cesław. Muntimir zaś wypędziwszy obydwoch braci, i panowanie zagarnąwszy, płodzi synów trzech: Pribesława, Branosa i Stefana, i po śmierci jego odziedzicza rządy pierworodny syn: Pribesław. Ale po roku jednym wyszedłszy z Chrobacyi wspomniany wyżej Piotr, syn Gojnika, wypędza z

ᾧ καὶ γυναῖκα παρέσχεν ὁ Βορίσης Βουλγάρων. ἐξ αὐτοῦ γεννᾶται ἐν Βουλγαρίᾳ Τζεσθλάβος. ὁ δὲ Μουτίμηρος τοὺς δύο ἀδελφοὺς διώξας καὶ τὴν ἀρχὴν δεξάμενος γεννᾷ υἱοὺς τρεῖς, τὸν Πριβέσθλαβον καὶ τὸν Βράνον καὶ τὸν Στέφανον, καὶ μετὰ τὸν αὐτοῦ θάνατον διαδέχεται αὐτὸν ὁ πρῶτος υἱὸς ὁ Πριβέσθλαβος. μετὰ οὖν χρόνον ἕνα ἐξελθὼν ἀπὸ Χρωβατίας ὁ προειρημένος Πέτρος ὁ υἱὸς τοῦ Γοϊνίκου διώκει ἀπὸ τῆς ἀρχῆς τὸν ἐξάδελφον αὐτοῦ Πριβέσθλαβον μετὰ τῶν δύο ἀδελφῶν, κἀκεῖνος τὴν ἀρχὴν διαδέχεται· ἐκεῖνοι δὲ φυγόντες εἰσέρχονται ἐν Χρωβατίᾳ. μετὰ δὲ χρόνους τρεῖς ἐλθὼν ὁ Βράνος πρὸς τὸ πολεμῆσαι τὸν Πέτρον καὶ ἡττηθεὶς καὶ κρατηθεὶς παρ' αὐτοῦ ἐτυφλώθη. μετὰ δὲ χρόνους δύο φυγὼν καὶ Κλονίμηρος ἀπὸ Βουλγαρίας ὁ πατὴρ τοῦ Τζεσθλάβου κατάλαμβάνει καὶ αὐτός, καὶ εἰσέρχεται εἰς ἓν κάστρον τῆς Σερβλίας τὴν Δοστινίκαν μετὰ λαοῦ πρὸς τὸ παραλαβεῖν τὴν ἀρχήν. τοῦτον οὖν πολεμήσας ὁ Πέτρος ἀπέκτεινεν, καὶ ἐκράτησεν ἕτερα ἔτη κ'. ἄρξας ἐπὶ τῆς βασιλείας Λέοντος τοῦ μακαριωτάτου καὶ ἁγίου βασιλέως, ἔχων ὑποταγὴν καὶ δούλωσιν πρὸς αὐτόν. εἰρήνευσε δὲ καὶ μετὰ Συμεὼν τοῦ ἄρχοντος Βουλγαρίας, ὅστε καὶ σύντεκνον αὐτὸν ἐποίησε. μετὰ δὲ τὸν καιρὸν ὃν αὐτὸς ὁ κῦρις Λέων ἐβασίλευσε, παρεγένετο ὁ τότε εἰς τὸ Δυρράχιον στρατηγῶν, ὁ πρωτοσπαθάριος Λέων ὁ Ῥαβδοῦχος, ὁ μετὰ τοῦτο μάγιστρος τιμηθεὶς καὶ λογοθέτης τοῦ δρόμου, εἰς Παγανίαν τὴν τότε παρὰ τοῦ ἄρχοντος Σερβλίας διακρατουμένην, πρὸς τὸ βουλευθῆναι καὶ συντυχεῖν τῷ αὐτῷ ἄρχοντι Πέτρῳ περί τινος δουλώσεως καὶ ὑποθέσεως. ζηλοτυπήσας δὲ πρὸς τοῦτο Μιχαὴλ ὁ ἄρχων τῶν Ζαχλούμων ἐμήνυσε Συμεὼν τῷ

z państwa brata swego stryjecznego, Pribesława z obydwoma braćmi, i sam rządy jego przyjmuje. Owi zaś jako wygnańcy udają się do Chrobacyi. Po latach zaś trzech przybył Branos wojować z Piotrem, ale zwyciężony przez niego, pojmany został i oślepiony. Po dwoch zaś latach wszczyna wojnę i Kłonimir, ojciec Cesława, z Bółgaryi uciekłszy, i zajmuje jeden gród serbski, Dostinikę, z wojskiem celem zagarnienia na siebie władzy. Otoż i tego w wojnie Piotr zabił, i panował jeszcze lat 20 za rządów Lwa, wielce błogosławionego i świętego cesarza, pod którego zwierzchnictwem i panowaniem zostawał. Żył także w pokoju z Symeonem xięciem Bółgaryi, któremu nawet syna do chrztu trzymał. Po skończonem zaś panowaniu cesarza Lwa, przybył rządca ówczesny dyrrachijski, protospatarios Leon Rabduchos, który poźniej był mianowany dozorcą i urządzicielem wyścigów, do Paganii zostającej wówczas pod rządami xięcia serbskiego, aby się widzieć i naradzić z tymże xiążęciem Piotrem względem jakiegoś podboju i zamiaru. Ale Michał, xiążę Zachlumian, porwany z powodu tego zazdrością, doniósł Symeonowi xięciu bółgarskiemu, jakoby cesarz rzymski ujmował sobie podarunkami xiążęcia Piotra, ażeby podmówił Turków, i wtargnął z nimi razem do Bółgaryi. Była zaś właśnie w owej porze wojna nad Achelosem między Rzymianami a Bółgarami. Wściekając się zatem o to Symeon na Piotra, xięcia serbskiego, wyprawił z wojskiem Sigricesa Teodora i Marmaesa, razem z archontopulem Pawłem, synem Branosa, któregoto Piotr xiążę serbski oślepił. Zdradnie tedy zaszedłszy Bółgarowie xięcia serbskiego, i pokumawszy się

πόρον τῆς ζωῆς αὐτῶν ἐκ τῆς θαλάσσης. ἰδόντες οὖν οἱ Ἀβάρεις καλλίστην οὖσαν τὴν τοιαύτην γῆν κατεσκήνωσαν ἐν αὐτῇ. δὲ οἱ Χρωβάτοι κατῴκουν τηνικαῦτα ἐκεῖθεν Βαγιβαρείας, ἔνθα εἰσὶν ἀρτίως οἱ Βελοχρωβάτοι. μία δὲ γενεὰ διαχωρισθεῖσα ἐξ αὐτῶν, ἦγουν ἀδελφοὶ πέντε, ὅ τε Κλουκὰς καὶ ὁ Λόβελος καὶ ὁ Κοσέντζης καὶ ὁ Μουχλὼ καὶ ὁ Χρώβατος, καὶ ἀδελφαὶ δύο, ἡ Τοῦγα καὶ ἡ Βοῦγα, μετὰ τοῦ λαοῦ αὐτῶν ἦλθον εἰς Δελματίαν, καὶ εὗρον τοὺς Ἀβάρεις κατέχοντας τὴν τοιαύτην γῆν. ἐπί τινας οὖν χρόνους πολεμοῦντες ἀλλήλοις ὑπερίσχυσαν οἱ Χρωβάτοι, καὶ τοὺς μὲν τῶν Ἀβάρων κατέσφαξαν, τοὺς δὲ λοιποὺς ὑποταγῆναι κατηνάγκασαν. ἔκτοτε οὖν κατεκρατήθη ἡ τοιαύτη χώρα παρὰ τῶν Χρωβάτων. καὶ εἰσὶν ἀκμὴν ἐν Χρωβατίᾳ ἐκ τοὺς τῶν Ἀβάρων, καὶ γινώσκονται Ἀβάρεις ὄντες. οἱ δὲ λοιποὶ Χρωβάτοι ἔμειναν πρὸς Φραγγίαν, καὶ λέγονται ἀρτίως Βελοχρωβάτοι ἤγουν ἄσπροι Χρωβάτοι, ἔχοντες τὸν ἴδιον ἄρχοντα. ὑπάκεινται δὲ Ὄττῳ τῷ μεγάλῳ ῥηγὶ Φραγγίας τῆς καὶ Σαξίας, καὶ ἀβάπτιστοι τυγχάνουσι, συμπενθερίας μετὰ τοὺς Τούρκους καὶ ἀγάπας ἔχοντες. ἀπὸ δὲ Χρωβάτων τῶν ἐλθόντων ἐν Δελματίᾳ διεχωρίσθη μέρος τι, καὶ ἐκράτησε τὸ Ἰλλυρικὸν καὶ τὴν Παννονίαν· εἶχον δὲ καὶ αὐτοὶ ἄρχοντα αὐτεξούσιον, διαπεμπόμενον πρὸς τὸν ἄρχοντα Χρωβατίας κατὰ φιλίαν. μέχρι δὲ χρόνων τινῶν ὑπετάσσοντο καὶ οἱ ἐν Δελματίᾳ ὄντες Χρωβάτοι τοῖς Φράγγοις, καθὼς καὶ πρότερον ἐν τῇ χώρᾳ αὐτῶν. τοσοῦτον δὲ ἐσκληρύνοντο οἱ Φράγγοι πρὸς αὐτοὺς ὅτι τὰ ὑπομάσθια τῶν Χρωβάτων φονεύοντες προσέρριπτον αὐτὸ σκύλαξι. μὴ δυνάμενοι δὲ οἱ Χρωβάτοι ταῦτα παρὰ τῶν Φράγγων ὑφίστασθαι

baci. Jedno zaś pokolenie odłączyło się od nich, czyli pięciu braci, Klukas, Lobelos, Kosences, Muchło i Chrobatos, oraz dwie siostry Tuga i Buga, przyszli z ludem swoim do Dalmacyi, i znaleźli Awarów dzierżących tę ziemię. Przez czas tedy pewien wojując z sobą, zwyciężyli Chrobaci, i Awarów częścią wymordowali, częścią zniewolili do podległości. Od tego więc czasu opanowany został ten kraj przez Chrobatów, i są w Chrobacyi nawet dotąd ostatki Awarów, i znać po nich, że to Awarowie. Reszta zaś Chrobatów została przy Frangii, i nazywają się teraz Bielochrobatami czyli Chrobatami białymi, mając własnego xiążęcia. Podwładni zaś są Otonowi, wielkiemu królowi Frangii i Saxonii, i są poganie, a przyjaźnią się i powinowacą z Turkami. Od tych zaś Chrobatów którzy przyszli do Dalmacyi, oddzieliła się pewna część, i opanowała Iliryk i Panonię. Ci także mieli niezawisłego xiążęcia, mającego przyjazne stosunki z xięciem Chrobacyi. Aż do pewnych zaś czasów podlegali Frankom i ci Chrobaci, co mieszkali w Dalmacyi, jako i wprzódy *podlegali, kiedy byli* w ich kraju. Tak bardzo zaś uciemiężali ich Frankowie, że niemowlęta od piersi Chrobatów zabijając, psom rzucali. Nie mogąc tedy Chrobaci tego ze strony Franków znosić, podnieśli rokosz, pozabijawszy nawet xiążęta, które z nich mieli. Z tego powodu wyruszyło na nich wielkie wojsko od Frangii, i walczyli z sobą siedm lat, na ostatek i z wielką biedą wzięli górę Chrobaci, i wytępili wszystkich Franków i ich xięcia, imieniem Kocylisa. Od tego czasu pozostawszy przy wolności i niepodległości, poprosili o chrzest święty *Papieża* w Rzymie. I wysłani zostali bi-

διέστησαν ἀπ' αὐτῶν, φονεύσαντες καὶ οὓς εἶχον ἄρχοντας ἐξ αὐτῶν· ὅθεν ἐστράτευσαν κατ' αὐτῶν ἀπὸ Φραγγίας φοσσάτον μέγα, καὶ ἐπὶ ἑπτὰ χρόνους πολεμήσαντες ἀλλήλοις ὀψὲ καὶ μόγις ὑπερίσχυσαν οἱ Χρωβάτοι, καὶ ἀνεῖλον τοὺς Φράγγους πάντας καὶ τὸν ἄρχοντα αὐτῶν Κοτζίλιν καλούμενον. ἔκτοτε δὲ μείναντες αὐτοδέσποτοι αὐτόνομοι ἐξῃτήσαντο τὸ ἅγιον βάπτισμα παρὰ τοῦ Ῥώμης· καὶ ἀπέστάλησαν ἐπίσκοποι καὶ ἐβάπτισαν αὐτοὺς ἐπὶ Πορίνου τοῦ ἄρχοντος αὐτῶν. διεμερίσθη οὖν ἡ χώρα αὐτῶν εἰς ζουπανίας ιά, ἤγουν ἡ Χλεβίανα, ἡ Τζέντζηνα, τὰ Ἥμοτα, ἡ Πλέβα, ἡ Πεσέντα, ἡ παραθαλασσία, ἡ Βρεβέρα, ἡ Νόνα, ἡ Τνήνα, ἡ Σίδραγα, ἡ Νίνα· καὶ ὁ βοάνος αὐτῶν κρατεῖ τὴν Κρίβασαν, τὴν Λίτζαν καὶ τὴν Γουτζηκᾶ· καὶ ἡ μὲν εἰρημένη Χρωβατία, ἀλλὰ καὶ οἱ λοιποὶ Σκλαβίνιοι διάκεινται οὕτως· ἡ δὲ Διόκλια πλησιάζει πρὸς τὰ κατέλλια τοῦ Δυρραχίου ἤγουν πρὸς τὸν Ἐλισσὸν καὶ πρὸς τὸν Ἐλκύνιον καὶ τὴν Ἀντίβαριν, καὶ ἔρχεται μέχρι τῶν Δεκατέρων, πρὸς τὰ ὀρεινὰ δὲ πλησιάζει τῇ Σερβλίᾳ. ἀπὸ δὲ τοῦ κάστρου τῶν Δεκατέρων ἄρχεται ἡ ἀρχοντία Τερβουνίας, καὶ παρεκτείνεται μέχρι τοῦ Ῥαουσίου, πρὸς δὲ τὰ ὀρεινὰ αὐτῆς πλησιάζει τῇ Σερβλίᾳ. ἀπὸ δὲ τοῦ Ῥαουσίου ἄρχεται ἡ ἀρχοντία τῶν Ζαχλούμων καὶ παρεκτείνεται μέχρι τοῦ Ὀροντίου ποταμοῦ, καὶ πρὸς μὲν τὴν παραθαλασσίαν πλησιάζει τοῖς Παγανοῖς, πρὸς δὲ τὰ ὀρεινὰ εἰς ἄρκτον μὲν πλησιάζει τοῖς Χρωβάτοις, εἰς κεφαλὴν δὲ τῇ Σερβλίᾳ. ἀπὸ δὲ τοῦ Ὀροντίου ποταμοῦ ἄρχεται ἡ Παγανία, καὶ παρεκτείνεται μέχρι τοῦ ποταμοῦ τῆς Ζεντίνας τρεῖς ἔχουσα ζουπανίας. τὴν Ῥάστωτζαν καὶ τὸ Μοκρὸν καὶ τὸ Δαλέν. καὶ αἱ μὲν δύο ζουπανίαι, ἤγουν

skupi i ochrzcili ich za panowania ich xiążęcia Porina. Podzielona tedy jest ziemia ich na żupanij jedynaście, czyli na Chlebianę, Cencenę, Imoty, Plewę, Pesentę, Nadmorze, Wrewerę, Nonę, Tninę, Sidragę, Ninę. I dzierży ban ich Kribazę, Licę i Gucekę. Owoż tedy tak położona jest rzeczona Chrobacya razem z resztą Słowian. Dyoklea zaś ciągnie się podle warowni dyrrachijskich, to jest podle Helisos i Helkinios i Antibaris, i sięga aż do Dekaterów, ze strony zaś gór dotyka Serbii. Od grodu Dekaterów zaś zaczyna się xięstwo terwuńskie i ciągnie się dalej aż do Rausyon, od strony zaś gór swoich dotyka Serbii. A od Rausyon zaczyna się xięstwo Zachlumian i ciągnie się dalej aż po rzekę Oroncyos, i od strony nadmorskiej graniczy z Paganami, a od strony gór na północ zbliża się do Chrobacyi, z przodu zaś do Serbii. Od rzeki zaś Oroncyos zaczyna się Pagania, i ciągnie się dalej, aż do rzeki Zentyny, obejmując trzy żupanije: Rastocę, Mokron i Dalen. Dwie pierwsze żupanije, to jest rastocka i mokrońska, leżą nad morzem, i obfitują w czółna rybackie. Daleńska zaś opodal od morza jest, i żyją tam z uprawy ziemi. Leżą zaś w pobliżu ich cztery wyspy: Meleta, Kurkura, Barco i Faros, bardzo piękne i urodzajne, mające grody puste i wiele bagien. Mieszkają na nich i mają swoje trzody i żyją z nich. Od rzeki zaś Zentyny zaczyna się kraj Chrobacyi, i ciągnie się po stronie nadmorskiej aż do granic Istryi, to jest do grodu albuńskiego; po stronie zaś górskiej idzie nawet dalej aż do pewnego punktu poza półwysep istryjski, a graniczy w okolicy Centyny i Chlebeny z serbskim krajem. Kraj bowiem serbski leży jakby przed obliczem wszys-

ἡ Ῥάστωτζα, καὶ ἡ τοῦ Μοκροῦ, πρόσκεινται τῇ θαλάσσῃ· αἵτινες καὶ σαγήνας ἔχουσιν· ἡ δὲ τοῦ Δαλενοῦ μηκόθεν ἐστὶ τῆς θαλάσσης, καὶ ἐκ τῆς ἐργασίας ζῶσι τῆς γῆς. πλησιάζουσι δὲ αὐτοῖς νῆσοι τέσσαρες, τὰ Μέλετα, τὰ Κούρκουρα, ἡ Βάρτζω καὶ ὁ Φάρος, κάλλισται καὶ εὐφορώταται, ἐρημόκαστρα ἔχουσαι καὶ ἐλῶνας πολλούς· οἰκοῦσι δὲ ἐν αὐταῖς καὶ ἔχουσι τὰ κτήνη αὐτῶν καὶ ἐξ αὐτῶν ζῶσιν. ἀπὸ δὲ τῆς Ζεντίνας τοῦ ποταμοῦ ἄρχεται ἡ χώρα τῆς Χρωβατίας, καὶ παρεκτείνεται πρὸς μὲν τὴν παραθαλασσίαν μέχρι τῶν συνόρων Ἱστρίας ἤγουν τοῦ κάστρου Ἀλβούνου· πρὸς δὲ τὰ ὀρεινὰ καὶ ὑπέρκειται μέχρι τινὸς τῷ Θέματι Ἱστρίας, πλησιάζει δὲ πρὸς τὴν Τζέντινα καὶ τὴν Χλέβενα τῇ χώρᾳ Σερβλίας· ἡ γὰρ χώρα Σερβλίας εἰς κεφαλὴν μέν ἐστι πασῶν τῶν λοιπῶν χωρῶν, πρὸς ἄρκτον δὲ πλησιάζει τῇ Χρωβατίᾳ, πρὸς μεσημβρίαν δὲ τῇ Βουλγαρίᾳ...

tkich innych krajów, od północy graniczy z Chrobacyą, a od południa z Bólgaryą...

Κεφάλαιον λά.

περὶ τῶν Χρωβάτων, καὶ ἧς νῦν οἰκοῦσι χώρας.

Ὅτι οἱ Χρωβάτοι οἱ εἰς τὰ Δελματίας νῦν κατοικοῦντες μέρη ἀπὸ τῶν ἀβαπτίστων Χρωβάτων καὶ τῶν ἄσπρων ἐπονομαζομένων κατάγονται, οἵτινες Τουρκίας μὲν ἐκεῖθεν Φραγγίας δὲ πλησίον κατοικοῦσι, καὶ συνοροῦσι Σκλάβοις τοῖς ἀβαπτίστοις Σέρβλοις. τὸ δὲ Χρωβάτοι τῇ τῶν Σκλάβων διαλέκτῳ ἑρμηνεύεται, τουτέστιν οἱ τὴν πολλὴν χώραν κατέχοντες. οἱ δὲ αὐτοὶ Χρωβάτοι εἰς τὸν βασιλέα τῶν Ῥωμαίων Ἡράκλειον πρόσφυγες παρεγένοντο πρὸ τοῦ τοὺς Σέρβλους προσφυγεῖν εἰς τὸν αὐτὸν βασιλέα Ἡράκλειον, κατὰ τὸν καιρὸν ὃν οἱ Ἀβάρεις πολεμήσαντες ἀπ'

ROZDZIAŁ 31.

O CHROBATACH, I KRAJU KTÓRY TERAZ ZAMJESZKUJĄ.

Chrobaci, którzy teraz zamieszkują okolice Dalmacyi pochodzą od niechrzconych, i tak zwanych białych Chrobatów, którzy z tamtej strony Turkii w pobliżu Frangii mieszkają, i graniczą ze Słowianami niechrzconymi Serbami. Wyraz Chrobaci ma swoje znaczenie w języku słowiańskim: oznacza takich, którzy wielki kraj posiadają. Ci Chrobaci uciekli się do cesarza rzymskiego, Herakleosa, nim jeszcze Serbowie do tegoż cesarza Herakleosa, przytułku szukając, przybyli w czasie kiedy Awarowie przemocą ztamtąd Romanów wypędzili, których cesarz Dyoklecyan z Rzymu sprowa-

ἐκεῖσε τοὺς Ῥωμάνους ἐναπεδίωξαν, οὓς ὁ βασιλεὺς Διοκλητιανὸς ἀπὸ Ῥώμης ἀγαγὼν ἐκεῖσε κατεσκήνωσε· διὸ καὶ Ῥωμᾶνοι ἐκλήθησαν διὰ τὸ ἀπὸ Ῥώμης μετοίκους αὐτοὺς γενέσθαι ἐν ταῖς τοιαύταις χώραις, ἤγουν τῆς νῦν καλουμένης Χρωβατίας καὶ Σερβλίας. παρὰ δὲ τῶν Ἀβάρων ἐκδιωχθέντες οἱ αὐτοὶ Ῥωμᾶνοι ἐν ταῖς ἡμέραις τοῦ αὐτοῦ βασιλέως Ῥωμαίων Ἡρακλείου, αἱ τούτων ἔρημοι καθεστήκασι χῶραι. προστάξει οὖν τοῦ βασιλέως Ἡρακλείου οἱ αὐτοὶ Χρωβάτοι καταπολεμήσαντες καὶ ἀπὸ τῶν ἐκεῖσε τοὺς Ἀβάρους ἐκδιώξαντες, Ἡρακλείου τοῦ βασιλέως κελεύσει ἐν τῇ αὐτῇ τῶν Ἀβάρων χώρᾳ, εἰς ἣν νῦν οἰκοῦσι, κατεσκήνωσαν εἶχον δὲ οἱ αὐτοὶ Χρωβάτοι τῷ τότε καιρῷ ἄρχοντα τὸν πατέρα τοῦ Ποργά. ὁ δὲ βασιλεὺς Ἡράκλειος ἀποστείλας καὶ ἀπὸ Ῥώμης ἀγαγὼν ἱερεῖς, καὶ ἐξ αὐτῶν ποιήσας ἀρχιεπίσκοπον καὶ ἐπίσκοπον καὶ πρεσβυτέρους καὶ διακόνους, τοὺς Χρωβάτους ἐβάπτισεν εἶχον δὲ τῷ τότε καιρῷ οἱ τοιοῦτοι Χρωβάτοι ἄρχοντα τὸν Ποργά.

dzonych, tamże osadził. Dlatego też oni nazwali się Romanami, jako osadnicy rzymscy w tych krajach, to jest, w tak zwanej teraz Chrobacyi i Serbii. Kiedy zaś przez Awarów wypędzeni zostali ci Romani, za dni tegoż cesarza rzymskiego, Herakleosa, kraje ich stały się puste. Z rozkazu więc cesarza Herakleosa począwszy wojnę Chrobaci, wypędzili z tych stron Awarów, i osiedlili się na rozkaz cesarza Herakleosa w tym samym kraju Awarów, w którym teraz mieszkają. Mieli zaś w owym czasie ci Chrobaci za xięcia ojca Porgasowego. Cesarz zaś Herakleos posławszy po kapłanów, i sprowadziwszy ich z Rzymu, i postanowiwszy zpomiędzy nich arcybiskupa i biskupa i xięży i dyakonów, ochrzcił Chrobatów. Mieli zaś w owym czasie ci Chrobaci xięciem Porgasa.

Ὅτι ἡ τοιαύτη χώρα εἰς ἣν οἱ Χρωβάτοι κατεσκηνώθησαν ἐξ ἀρχῆς ὑπὸ τὴν ἐξουσίαν ἦν τοῦ βασιλέως τῶν Ῥωμαίων, ἐξ οὗ καὶ παλάτια καὶ ἱπποδρόμια τοῦ βασιλέως Διοκλητιανοῦ ἐν τῇ τῶν αὐτῶν Χρωβάτων χώρᾳ μέχρι τῆς νῦν περισώζονται εἰς τὸ κάστρον Σαλώνας, πλησίον τοῦ κάστρου Ἀσπαλάθου.

Ta ziemia, w której Chrobaci osadzeni zostali, była od samego początku pod zwierzchnictwem cesarza rzymskiego; ztąd też i pałace i ujeżdżalnie cesarza Dyoklecyana aż dotychczas zachowują się w kraju tych Chrobatów, w grodzie Salona, niedaleko grodu Aspalatos.

Ὅτι οὗτοι οἱ βαπτισμένοι Χρωβάτοι ἔξωθεν τῆς ἰδίας αὐτῶν χώρας πολεμεῖν ἀλλοτρίοις οὐ βούλονται· χρησμὸν γάρ τινα καὶ ὁρισμὸν ἔλαβον παρὰ τοῦ πάπα Ῥώμης τοῦ ἐπὶ τοῦ Ἡρακλείου τοῦ βασιλέως Ῥωμαίων ἀποστείλαντος ἱερεῖς καὶ τούτους βαπτίσαντος. καὶ γὰρ οὗτοι οἱ Χρωβάτοι, μετὰ τὸ αὐτοὺς βαπτισθῆναι, συνθήκας καὶ ἰδιόχειρα

Ci ochrzceni Chrobaci nie chcą za granicą kraju swojego prowadzić wojny z obcymi, gdyż otrzymali jakąś przepowiednię i zalecenie od papieża rzymskiego z czasów Herakleosa, cesarza rzymskiego, który wysłał kapłanów i ich ochrzcił. Albowiem ci Chrobaci po chrzcie swoim zrobili układy własnoręcznie *stwierdzone*, i świętemu Pio-

ἐποιήσαντο καὶ πρὸς τὸν ἅγιον Πέτρον τὸν ἀπόστολον ὅρκους βεβαίους καὶ ἀσφαλεῖς, ἵνα μηδέποτε εἰς ἀλλοτρίαν χώραν ἀπέλθωσι καὶ πολεμήσωσιν, ἀλλὰ μᾶλλον εἰρηνεύειν μετὰ πάντων τῶν βουλομένων, λαβόντες καὶ παρὰ τοῦ αὐτοῦ πάπα Ῥώμης εὐχὴν τοιάνδε ὡς εἴ τινες ἄλλοι ἐθνικοὶ κατὰ τῆς τῶν αὐτῶν Χρωβάτων χώρας ἐπέλθωσιν καὶ πόλεμον ἐπενέγκωσιν, ἵνα ὁ τῶν Χρωβάτων θεὸς προσπολεμεῖ καὶ προΐσταται, καὶ νίκας αὐτοῖς Πέτρος ὁ τοῦ Χριστοῦ μαθητὴς προξενεῖ· μετὰ δὲ χρόνους πολλοὺς ἐν ταῖς ἡμέραις Τερπημέρη τοῦ ἄρχοντος, τοῦ πατρὸς τοῦ ἄρχοντος Κρασημέρη, ἐλθὼν ἀπὸ Φραγγίας τῆς μεταξὺ Χρωβατίας καὶ Βενετίας ἀνήρ τις τῶν πάνυ μὲν εὐλαβῶν, Μαρτῖνος ὀνόματι, σχῆμα δὲ κοσμικὸν περιβεβλημένος, ὃν καὶ λέγουσιν οἱ αὐτοὶ Χρωβάτοι θαύματα ἱκανὰ ποιῆσαι· ἀσθενὴς δὲ ὢν ὁ τοιοῦτος εὐλαβὴς ἀνὴρ καὶ τοὺς πόδας ἠκρωτηριασμένος, ὥστε ὑπὸ τεσσάρων καὶ βαστάζεσθαι καὶ περιφέρεσθαι ὅπου δ' ἂν καὶ βούληται, τὴν τοιαύτην τοῦ ἁγιωτάτου πάπα ἐντολὴν τοῖς αὐτοῖς Χρωβάτοις διατηρεῖν μέχρι τέλους ζωῆς αὐτῶν ἐπεθέσπισεν, ἐπευξάμενος δὲ καὶ αὐτὸς αὐτοῖς τὴν ὁμοίαν τοῦ πάπα εὐχήν. διὰ τοῦτο οὔτε αἱ σαγῆναι τῶν τοιούτων Χρωβάτων οὔτε αἱ κοντοῦραι οὐδέποτε κατά τινος πρὸς πόλεμον ἀπέρχονται, εἰ μὴ ἄρα τις κατ' αὐτῶν ἐπέλθοι. πλὴν διὰ τῶν τοιούτων πλοίων ἀπέρχονται οἱ βουλόμενοι τῶν Χρωβάτων διοικεῖν ἐμπόρια, ἀπὸ κάστρου εἰς κάστρον περιερχόμενοι τήν τε Παγανίαν καὶ τὸν κόλπον τῆς Δελματίας καὶ μέχρι Βενετίας.

trowi apostołowi mocno a niewzruszenie poprzysięgli, że nigdy do obcego kraju nie pójdą, ani wojen wszczynać nie będą, ale żyć raczej w pokoju ze wszystkimi co go mieć chcą; otrzymawszy również od tegoż papieża rzymskiego błogosławieństwo takie: jeżeliby inne narody na kraj Chrobatów uderzyć i wojnę poczynać miały, niech natenczas Bóg Chrobatów posiłkować i po ich stronie stać raczy, i dopomoże im do zwycięztwa Piotr, uczeń Chrystusów. Po długim zaś przeciągu czasu, za dni xiążęcia Terpimira, ojca xięcia Krasimira, przyszedł od Franków mieszkających między Chrobacyą a Wenecyą mąż pewien, bardzo świątobliwy, imieniem Marcin, ale w odzieży świeckiej, o którym nawet ci Chrobaci powiadają, że cuda wielkie czynił; lecz chory będąc ten świątobliwy mąż, i kaleka na nogi, tak że przez czterech był dźwigany i noszony dokądkolwiek chciał, zalecił Chrobatom szanować ów nakaz papiezki aż do końca życia, ponawiając i z swojej strony błogosławieństwo, podobne do owego papiezkiego. Dlatego też ani sageny, ani kontury tych Chrobatów nigdy przeciw nikomu na wojnę nie wychodzą, chyba że ktoś na nich napadnie. Tylko więc na takich statkach wyjeżdżają ci Chrobaci, którzy chcą zwiedzać miejsca handlowe, objeżdżając od grodu do grodu Paganią, i zatokę dalmacką aż do Wenecyi.

Ὅτι ὁ ἄρχων Χρωβατίας ἐξ ἀρχῆς, ἤγουν ἀπὸ τῆς βασιλείας Ἡρακλείου τοῦ βασιλέως, δουλικῶς ἐστὶν ὑποτεταγμένος τῷ βασιλεῖ Ῥω-

Xiążę chrobacki od początku, to jest, od panowania cesarza Herakleosa podwładny jest cesarzowi rzymskiemu, żadną zaś miarą nie

μαίων, καὶ οὐδέποτε τῷ ἄρχοντι Βουλγαρίας καθυπετάγη. ἀλλ' οὐδὲ Βούλγαρος ἀπῆλθε πρὸς πόλεμον κατὰ τῶν Χρωβάτων, εἰ μὴ Μιχαὴλ ὁ ἄρχων Βουλγαρίας, ὁ Βορώσης, ἀπελθὼν καὶ πολεμήσας αὐτοῖς καὶ μηδὲν ἀνύσαι δυνηθεὶς εἰρήνευσε μετ' αὐτῶν, ξενιάσας τοὺς Χρωβάτους καὶ ξενιασθεὶς παρὰ τῶν Χρωβάτων. ἀλλ' οὐδὲ πώποτε οἱ Χρωβάτοι οὗτοι τοῖς Βουλγάροις πάκτον δεδώκασιν, εἰ μὴ πολλάκις ἀμφότεροι ξένιά τινα πρὸς ἀλλήλους παρέσχον φιλοφρονήσεως ἕνεκα.

podlegał xięciu bółgarskiemu. Nie wszczynał bo też wojny Bółgar z Chrobatami, oprócz Michała Borosa, xiążęcia Bółgarów, który wyruszywszy na nich, i niczego dokazać nie mogąc, zawarł pokój z nimi, obdarzywszy Chrobatów, sam też będąc obdarzony przez nich. Ani też nigdy ci Chrobaci nie dawali dani Bółgarom, prócz pewnych darów, które sobie obydwa narody często nawzajem składały z powodu przyjaźni.

Ὅτι ἡ βαπτισμένη Χρωβατία εἰσὶ κάστρα οἰκούμενα ἡ Νόνα, τὸ Βελόγραδον, τὸ Βελίτζειν, τὸ Σκόρδονα, τὸ Χλεβένα, τὸ Στόλπον, τὸ Τενήν, τὸ Κόρι, τὸ Κλαβώκα.

W Chrobacyi ochrzconej są miasta zamieszkane: Nona, Belograd, Welicein, Skordona, Chlebena, Stolpon, Tenen, Kori, Klaboka.

Ὅτι ἡ βαπτισμένη Χρωβατία ἐκβάλλει καβαλλαρικὸν ἕως τῶν ξ' $\overline{\alpha\alpha}$, πεζικὸν δὲ ἕως χιλιάδας ρ', καὶ σαγήνας μέχρι τῶν π' καὶ κοντούρας μέχρι τῶν ρ'. καὶ αἱ μὲν σαγῆναι ἔχουσιν ἀνὰ ἀνδρῶν μ', αἱ δὲ κονδοῦραι ἀνὰ ἀνδρῶν κ', αἱ δὲ μικρότεραι κονδοῦραι ἀνὰ ἀνδρῶν ι'.

Ochrzcona Chrobacya dostawia jazdy do 60.000, piechoty do 100.000, sagen do 80, konturów do 100. Sageny mają po 40 ludzi, kondury zaś po 20, mniejsze zaś kondury po 10 mężów.

Ὅτι τὴν πολλὴν ταύτην δύναμιν καὶ τὸ τοῦ λαοῦ πλῆθος εἶχεν ἡ Χρωβατία μέχρι τοῦ ἄρχοντος Κρασημέρη, κἀκείνου μὲν τελευτήσαντος, τοῦ δὲ υἱοῦ αὐτοῦ Μιροσθλάβου ἄρξαντος ἔτη τέσσαρα καὶ ὑπὸ τοῦ Πριβουνία βοεάνου ἀναιρεθέντος, καὶ διχονοιῶν καὶ πολλῶν διχοστασιῶν εἰς τὴν χώραν γενομένων, ἠλάττωται καὶ τὸ καβαλλαρικὸν καὶ τὸ πεζικὸν καὶ αἱ σαγῆναι καὶ αἱ κονδοῦραι τῆς ἐξουσίας τῶν Χρωβάτων. ἀρτίως δὲ ἔχει σαγήνας λ', κονδούρας μεγάλας καὶ μικράς, καὶ καβαλλαρικὸν καὶ πεζικόν.

Tę wielką potęgę i mnogość ludności miała Chrobacya aż do panowania Krasimira; po jego zaś zejściu, i po panowaniu czteroletniem syna jego, Mirosława, zabitego przez bana Priwuniasa, powstały w kraju zamieszki i niezgody, w skutek których zmniejszyła się i jazda i piechota i sageny i kondury potęgi Chrobatów. Obecnie ma tedy sagen 30, kondury wielkie i małe, i jazdę i piechotę.

Ὅτι ἡ μεγάλη Χρωβατία καὶ ἡ ἄσπρη ἐπονομαζομένη ἀβάπτιστος τυγχάνει μέχρι τῆς σήμερον, καθὼς καὶ οἱ πλησιάζοντες αὐτὴν

Chrobacya wielka, białą także zwana, niechrzcona jest, aż do dnia dzisiejszego, jako i sąsiadujący z nią Serbowie. Mniej jazdy do-

Σέρβλοι. ὀλιγώτερον καβαλλαρικὸν ἐκβάλλουσιν, ὁμοίως καὶ πεζικὸν παρὰ τὴν βαπτισμένην Χρωβατίαν ὡς συνεχέστερον πραιδευόμενοι παρά τε τῶν Φράγγων καὶ Τούρκων καὶ Πατζινακιτῶν. ἀλλ' οὐδὲ σαγήνας κέκτηνται οὔτε κονδούρας οὔτε ἐμπορευτικὰ πλοῖα, ὡς μήποθεν οὔσης τῆς θαλάσσης ἀπὸ γὰρ τῶν ἐκεῖσε μέχρι τῆς θαλάσσης ὁδός ἐστιν ἡμερῶν λ'. ἡ δὲ θάλασσα εἰς ἣν διὰ τῶν ἡμερῶν λ' κατέρχονται, ἐστὶν ἡ λεγομένη Σκοτεινή.

stawia, również i piechoty, aniżeli ochrzcona Chrobacya, ponieważ ustawiczniej nagabana jest przez Franków i Turków i Pacynakitów. Również nie mają ani sagen, ani kondurów, ani statków kupieckich, ile więcej oddaleni od morza. Bo ztamtąd aż do morza jest trzydzieści dni drogi. Morze zaś, do którego dochodzi się w tych trzydziestu dniach, jest tak zwane: Ciemne [1]).

Κεφάλαιον λβ'.

περὶ τῶν Σέρβλων καὶ ἧς νῦν οἰκοῦσι χώρας.

Ἰστέον ὅτι οἱ Σέρβλοι ἀπὸ τῶν ἀβαπτίστων Σέρβλων τῶν καὶ ἄσπρων ἐπονομαζομένων κατάγονται, τῶν τῆς Τουρκίας ἐκεῖθεν κατοικούντων εἰς τὸν παρ' αὐτοῖς Βόϊκι τόπον ἐπονομαζόμενον, ἐν οἷς πλησιάζει καὶ ἡ Φραγγία, ὁμοίως καὶ ἡ μεγάλη Χρωβατία ἡ ἀβάπτιστος ἡ καὶ ἄσπρη προσαγορευομένη· ἐκεῖσε οὖν καὶ οὗτοι οἱ Σέρβλοι τὸ ἀπ' ἀρχῆς κατῴκουν. δύο δὲ ἀδελφῶν τὴν ἀρχὴν τῆς Σερβλίας ἐκ τοῦ πατρὸς διαδεξαμένων, ὁ εἷς αὐτῶν τὸ τοῦ λαοῦ ἀναλαβόμενος ἥμισυ εἰς Ἡράκλειον τὸν βασιλέα Ῥωμαίων προσέφυγεν, ὃν καὶ προσδεξάμενος ὁ αὐτὸς Ἡράκλειος βασιλεὺς παρέσχε τόπον εἰς κατασκήνωσιν ἐν τῷ θέματι Θεσσαλονίκης τὰ Σέρβλια, ἃ ἔκτοτε τὴν τοιαύτην προσηγορίαν παρείληφε. Σέρβλοι δὲ τῇ τῶν Ῥωμαίων διαλέκτῳ δοῦλοι προσαγορεύονται· ὅθεν καὶ σέρβουλα ἡ κοινὴ συνήθεια τὰ δουλικῶς φησὶν ὑποδήματα, καὶ τζερβουλιανοὺς τοὺς τὰ εὐτελῆ καὶ πενιχρὰ ὑποδήματα φοροῦντας. ταύτην δὲ τὴν ἐπωνυμίαν ἔσχον οἱ Σέρβλοι διὰ τὸ δοῦλοι γενέσθαι τοῦ βασιλέως Ῥωμαίων. μετὰ δὲ χρόνον

ROZDZIAŁ 32.

O SERBACH I O KRAJU, KTÓRY TERAZ ZAMIESZKUJĄ.

Wiedzieć należy, że Serbowie pochodzą od niechrzconych Serbów, którzy się też nazywają białymi, i mieszkają z tamtej strony Turkii, w okolicy nazwanej u nich Boiki; z którymi *(Serbami)* graniczy kraj Franków równie jak i Wielka Chrobacya niechrzcona, czyli tak zwana biała. Tam to więc i Serbowie początkowo mieszkali. Gdy zaś dwoch braci odziedziczyło panowanie nad Serbią po ojcu, jeden z nich z połową narodu schronił się do cesarza rzymskiego, Herakleosa, którego też przyjąwszy rzeczony cesarz Herakleos, dał mu okolicę do zamieszkania, Serbią, na półwyspie tesalonickim, która od tego czasu przyjęła tę nazwę. Serbi zaś znaczą w języku rzymskim: niewolnicy; zkąd też serbulami zwyczaj powszechny nazywa obuwie niewolników, a cerbulianami takich, którzy noszą tanie i ubogie obuwie. To zaś nazwisko otrzymali Serbowie, gdyż stali się niewolnikami cesarza rzymskiego. Po pewnym atoli czasie

[1]) Czarne?

τινὰ ἔδοξε τοὺς αὐτοὺς Σέρβλους εἰς τὰ ἴδια ἀπελθεῖν, καὶ τούτους ἀπέστειλεν ὁ βασιλεύς· ὅτε δέ διεπέρασαν τὸν Δάνουβιν ποταμόν, μετάμελοι γενόμενοι ἐμήνυσαν Ἡρακλείῳ τῷ βασιλεῖ διὰ τοῦ στρατηγοῦ τοῦ τότε τὸ Βελόγραδον κρατοῦντος δοῦναι αὐτοῖς ἑτέραν γῆν εἰς κατασκήνωσιν· καὶ ἐπειδὴ ἡ νῦν Σερβλία καὶ Παγανία καὶ ἡ ὀνομαζομένη Ζαχλούμων χώρα καὶ Τερβουνία καὶ ἡ τῶν Καναλιτῶν ὑπὸ τὴν ἐξουσίαν τοῦ βασιλέως Ῥωμαίων ὑπῆρχον, ἐγένοντο δὲ αἱ τοιαῦται χῶραι ἔρημαι παρὰ τῶν Ἀβάρων (ἀπὸ τῶν ἐκεῖσε γὰρ Ῥωμάνους τοὺς νῦν Δελματείαν καὶ τὸ Δυρράχιον οἰκοῦντας ἀπήλασαν), καὶ κατεσκήνωσεν ὁ βασιλεὺς τοὺς αὐτοὺς Σέρβλους ἐν ταῖς τοιαύταις χώραις. καὶ ἦσαν τῷ βασιλεῖ Ῥωμαίων ὑποτασσόμενοι· οὓς ὁ βασιλεὺς πρεσβύτας ἀπὸ Ῥώμης ἀγαγὼν ἐβάπτισε καὶ διδάξας αὐτοὺς τὰ τῆς εὐσεβείας τελεῖν καλῶς αὐτοῖς τῶν χρόνων πίστιν ἐξέθετο. ἐπεὶ δὲ ἡ Βουλγαρία ὑπὸ τὴν ἐξουσίαν ἦν τῶν Ῥωμαίων, αὐτοῦ οὖν ἄρχοντος τοῦ Σέρβλου τοῦ εἰς τὸν βασιλέα προσφυγόντος τελευτήσαντος, κατὰ διαδοχὴν ἦρξεν ὁ υἱὸς αὐτοῦ καὶ πάλιν ὁ ἔγγονος, καὶ οὕτως ἐκ τῆς γενεᾶς αὐτοῦ οἱ καθεξῆς ἄρχοντες. μετὰ δὲ χρόνους τινὰς ἐγεννήθη ἐξ αὐτῶν ὁ Βοισίσθλαβος καὶ ἐξ αὐτοῦ ὁ Ῥοδόσθλαβος καὶ ἀπ' ἐκείνου ὁ Προσηγόης καὶ ἐξ ἐκείνου ὁ Βλαστήμερος, καὶ μέχρις αὐτοῦ τοῦ Βλαστημίρου μετὰ τῶν Σέρβλων εἰρηνικῶς διετέλουν οἱ Βούλγαροι ὡς γείτονες καὶ συνορῖται ἀγαπῶντες ἀλλήλους, ἔχοντες δὲ δούλωσιν καὶ ὑποταγὴν εἰς τοὺς βασιλεῖς τῶν Ῥωμαίων καὶ εὐεργετούμενοι παρ' αὐτῶν. ἐπὶ δὲ τῆς ἀρχῆς τοῦ αὐτοῦ Βλαστημίρου ἦλθεν μετὰ πολέμου Πρεσιὰμ ὁ ἄρχων Βουλγαρίας κατὰ τῶν Σέρβλων, θέλων

zdawało się rzeczą potrzebną ażeby ci Serbowie odeszli do swojej ziemi; i odprawił ich cesarz. Kiedy jednak przeszli rzekę Dunaj, żal im się zrobiło, i udali się w prośbę do cesarza Herakleosa, przez wodza wtedy w Belogradzie rządzącego, ażeby im dał inną ziemię do osiedlenia się. A ponieważ terazniejsza Serbia i Pagania i tak zwany kraj zachlumski i Terwunia i kraj Kanalitów zostawały pod panowaniem cesarza rzymskiego, a były te kraje wyludnione przez Awarów (gdyż wypędzili ztamtąd Romanów, którzy teraz zamieszkują Dalmacyą i Dyrrachium): przeto osadził cesarz owych Serbów w rzeczonych krajach. I byli podwładnymi cesarzowi rzymskiemu. Tych tedy cesarz ochrzcił, sprowadziwszy kapłanów z Rzymu; i nauczył ich obrządków świętych, dokładnie im naukę wiary wiekuistej wyłożywszy. Kiedy Bólgarya zaś była pod zwierzchnictwem Rzymian, nastąpił po śmierci xięcia serbskiego, któryto szukał opieki u cesarza rzymskiego, prawem dziedzictwa syn jego, a po nim wnuk, i tak z jego pokolenia dalsi xiążęta. Po pewnych zaś czasach urodził się z nich Wojsesław, a z niego Rodosław, a z tego Prosegoes, a z tego Włastimir, i aż do tego Włastimira żyli Bólgarowie z Serbami w zgodzie, jako życzliwi sobie sąsiedzi, zostając w podwładności i służbie względem cesarzów rzymskich, i doznając dobrodziejstw od nich. Ale za panowania tego Włastimira wtargnął orężnie Presyam, xiążę Bólgaryi, do Serbów, chcąc ich sobie podwładnymi uczynić. Lecz przez trzy lata wojując, nietylko niczego nie dokazał, ale nawet największą część ludu swojego stracił. Po zejściu zaś xięcia Włastimira odziedziczyli panowanie nad Serbią trzej synowie jego: Mun-

αὐτῶν ἢ ἐξαδέλφων παῖδας, πρὸς τὸ μὴ καθ' ὅλου εἰς ἓν μέρος γενεᾶς διατρέχειν τὸ ἀξίωμα, ἀλλὰ καὶ εἰς τοὺς ἐκπλαγίους καὶ κληρονομεῖν καὶ ἀπεκδέχεσθαι τὴν τιμήν· ἀπὸ ξένης δὲ γενεᾶς οὐχ ὑπεισέρχεταί τις καὶ γίνεται ἄρχων. τὰ δὲ ὀκτὼ Θέματα διαιροῦνται εἰς τεσσαράκοντα μέρη, καὶ ἔχουσι καὶ ἐλάττονας ἄρχοντας.

dział w dostojności. Lecz z obcego rodu nikt nie bywa przypuszczany, i nie zostaje xiążęciem. Te zaś ośm półwyspów dzielą się na 40 części, i mają także mniejszych xiążąt.

Ἰστέον ὅτι αἱ τέσσαρες τῶν Πατζινακιτῶν γενεαί, ἦγουν τὸ Θέμα Κουαρτζιτζοὺρ καὶ τὸ Θέμα Συρουκαλπέη καὶ τὸ Θέμα Βοροτάλματ καὶ τὸ Θέμα Βουλατζοσπόν, κεῖνται πέρα τοῦ Δανάπρεως ποταμοῦ, πρὸς τὰ ἀνατολικώτερα καὶ βορειότερα μέρη ἐναποβλέποντα, πρός τε Οὐζίαν καὶ Χαζαρίαν καὶ Ἀλανίαν καὶ τὴν Χερσῶνα καὶ τὰ λοιπὰ κλίματα. αἱ δὲ ἄλλαι τέσσαρες γενεαὶ κεῖνται ἔνθεν τοῦ Δανάπρεως ποταμοῦ, πρὸς τὰ δυτικώτερα καὶ ἀρκτικώτερα μέρη· τουτέστι τὸ Θέμα Γιαζιχοπὸν πλησιάζει τῇ Βουλγαρίᾳ, τὸ δὲ Θέμα τοῦ κάτω Γύλα πλησιάζει τῇ Τουρκίᾳ, τὸ δὲ Θέμα Χαροβόη πλησιάζει τῇ Ῥωσίᾳ, τὸ δὲ Θέμα Ἰαβδιερτὶμ πλησιάζει τοῖς ὑποφόροις χωρίοις χώρας τῆς Ῥωσίας, τοῖς τε Οὐλτίνοις καὶ Δερβλενίνοις καὶ Λενζενίνοις καὶ τοῖς λοιποῖς Σκλάβοις. ἀπῴκισται δὲ ἡ Πατζινακία ἐκ μὲν Οὐζίας καὶ Χαζαρίας ὁδὸν ἡμερῶν πέντε, ἐκ δὲ Ἀλανίας ἡμερῶν ἕξ, ἀπὸ δὲ Μορδίας ὁδὸν ἡμερῶν δέκα, ἀπὸ δὲ Ῥωσίας ὁδὸν ἡμέρας μιᾶς, ἀπὸ δὲ Τουρκίας ὁδὸν ἡμερῶν τεσσάρων, ἀπὸ δὲ Βουλγαρίας ὁδὸν ἡμέρας ἥμισυ· καὶ εἰς Χερσῶνα μέν ἐστιν ἔγγιστα, εἰς δὲ τὸν Βόσπορον πλησιέστερον...

Wiedzieć należy, że cztery pokolenia Pacynakitów, to jest: półwysep Kuarcycur i półwysep Syrukalpei i półwysep Worotalmat i półwysep Wulacospon, siedzą z tamtej strony Dniepru rzeki ku wschodniejszym i północno-wschodniejszym stronom zwrócone: ku Uzyi i Chazaryi i Alanii i Chersonowi i innym okolicom. Drugie zaś cztery pokolenia siedzą po tymtu brzegu rzeki Dniepru, ku zachodniejszym i północniejszym stronom, to jest: półwysep Giazychopon graniczy z Bółgaryą, półwysep niższogylajski graniczy z Turkią, a półwysep Charoboi graniczy z Rusią; nakoniec półwysep Jabdiertim graniczy z danniczemi ziemiami Rusi: z Ultinami i Derwleninami i Lenzeninami i innymi Słowiany. Odległa zaś jest Pacynakia od Uzyi i Chazaryi pięć dni drogi, od Alanii sześć, a od Mordyi dziesięć dni drogi, od Rusi zaś jeden dzień, a od Turkii cztery dni, wreszcie od Bółgaryi pół dnia drogi. Leży w pobliżu Chersonu, ale jeszcze bliżej Bosporu...

Κεφάλαιον λη'.

περὶ τῆς γενεαλογίας τοῦ ἔθνους τῶν Τούρκων, καὶ ὅθεν κατάγονται.

Ὅτι τὸ τῶν Τούρκων ἔθνος πλησίον τῆς Χαζαρίας τὸ παλαιὸν τὴν κατοίκησιν ἐποιεῖτο εἰς τὸν τόπον τὸν ἐπονομαζόμενον Λεβεδία ἀπὸ τῆς τοῦ πρώτου βοεβόδου αὐτῶν ἐπωνυμίας, ὅστις βοέβοδος τὸ μὲν τῆς κλήσεως ὄνομα Λεβεδίας προσαγορεύετο, τὸ δὲ τῆς ἀξίας, ὡς καὶ οἱ λοιποὶ μετ' αὐτόν, βοέβοδος ἐκαλεῖτο. ἐν τούτῳ οὖν τῷ τόπῳ τῷ προρρηθέντι Λεβεδία ποταμός ἐστι ῥέων Χιδμάς, ὁ καὶ Χιγγυλοὺς ἐπονομαζόμενος. οὐκ ἐλέγοντο δὲ τῷ τότε χρόνῳ Τοῦρκοι, ἀλλὰ Σαβαρτοιάσφαλοι ἔκ τινος αἰτίας ἐπωνομάζοντο· καὶ οἱ μὲν Τοῦρκοι γενεαὶ ὑπῆρχον ἑπτά, ἄρχοντα δὲ εἰς αὐτοὺς εἴτε ἴδιον εἴτε ἀλλότριόν ποτε οὐκ ἐκτήσαντο, ἀλλ' ὑπῆρχον ἐν αὐτοῖς βοέβοδοί τινες, ὧν πρῶτος βοέβοδος ἦν ὁ προρρηθεὶς Λεβεδίας. συνῴκησαν δὲ μετὰ τῶν Χαζάρων ἐνιαυτοὺς τρεῖς, συμμαχοῦντες τοῖς Χαζάροις ἐν πᾶσι τοῖς αὐτῶν πολέμοις. ὁ δὲ χαγάνος ἄρχων Χαζαρίας διὰ τὴν αὐτῶν ἀνδρίαν καὶ συμμαχίαν τῷ πρώτῳ βοεβόδῳ τῶν Τούρκων Λεβεδίᾳ ἐπονομαζομένῳ γυναῖκα δέδωκε πρὸς γάμον Χαζάραν εὐγενῆ, διὰ τὸ τῆς ἀνδρίας αὐτοῦ περίφημον καὶ τὸ τοῦ γένους περιφανές, ὅπως ἐξ αὐτοῦ τεκνώσῃ· ὁ δὲ Λεβεδίας ἐκεῖνος ἔκ τινος τύχης μετὰ τῆς αὐτῆς Χαζάρου οὐκ ἐπαιδοποίησεν. οἱ δὲ Πατζινακῖται οἱ πρότερον Κάγγαρ ἐπονομαζόμενοι (τοῦτο γὰρ τὸ Κάγγαρ ὄνομα ἐπ' εὐγενείᾳ καὶ ἀνδρίᾳ ἐλέγετο παρ' αὐτοῖς) πρὸς Χαζάρους οὖν οὗτοι κινήσαντες πόλεμον καὶ ἡττηθέντες τὴν οἰκείαν γῆν καταλεῖψαι καὶ τὴν τῶν Τούρκων κατοικῆσαι κατ-

ROZDZIAŁ 38.

O RODOWODZIE NARODU TURKÓW, I ZKĄD POCHODZĄ.

Naród Turków pierwotnie w sąsiedztwie Chazaryi przemieszkiwał w krainie, podług pierwszego ich wojewody nazwanej Lebedya, któryto wojewoda po imieniu nazywał się Lebedyas, po godności zaś, jako i drudzy po nim, wojewodą był mianowany. W tej to krainie rzeczonej Lebedya płynie rzeka Chidmas, nazywana także Chingilus, ale się oni nie zwali w owym czasie Turkami, lecz mieli nazwę z jakiegoś powodu Sawartojasfalów. I było tych Turków siedm pokoleń, xiążęcia zaś nad sobą nie mieli nigdy, ani własnego ani obcego, ale byli między nimi wojwodowie, między którymi pierwszym wojewodą był rzeczony Lebedyas. Mieszkali tedy razem z Chazarami trzy lata, posiłkując Chazarów we wszystkich ich wojnach. Chagan zaś panujący nad Chazarami z powodu ich męstwa i sprzymierzeństwa dał pierwszemu wojewodzie Turków, Lebedyasowi, niewiastę w małżeństwo, Chazarkę szlachetną, z przyczyny rozgłosu o jego męstwie i znakomitości rodu, ażeby z niego rodziła. Lecz Lebedyas ów przypadkowo nie miał potomstwa z tą Chazarką. Owoż Pacynakici, pierwotnie nazywani Kangarami (wyraz Kangar znaczył u nich szlachetność i męstwo); ci więc z Chazarami wojnę począwszy, pobici i zmuszeni zostali ziemię swoją opuścić i do kraju Turków przesiedlić się; ale kiedy się między Turkami a Pacynakitami, naówczas Kangarami zwanymi, wszczęła wojna, pokonane zostało wojsko Turków i rozdzieliło się na dwie części. Owoż jedna część na wschód się wyniosła do

ηναγκάσθησαν. ἀναμεταξὺ δὲ τῶν Τούρκων συναφθέντος πολέμου καὶ τῶν Πατζινακιτῶν τῶν τηνικαῦτα Κάγγαρ ἐπονομαζομένων, τὸ τῶν Τούρκων φοσσάτον ἠττήθη καὶ εἰς δύο διηρέθη μέρη· καὶ τὸ μὲν ἓν μέρος πρὸς ἀνατολὴν εἰς τὸ τῆς Περσίδος μέρος κατῴκησεν, οἳ καὶ μέχρι τοῦ νῦν κατὰ τὴν τῶν Τούρκων ἀρχαίαν ἐπωνυμίαν καλοῦνται Σαβαρτοιάσφαλοι· τὸ δὲ ἕτερον μέρος εἰς τὸ δυτικὸν κατῴκησε μέρος, ἅμα καὶ τῷ βοεβόδῳ αὐτῶν καὶ ἀρχηγῷ Λεβεδίᾳ, εἰς τόπους τοὺς ἐπονομαζομένους Ἀτελκούζου, ἐν οἷς τόποις τὸ νῦν τῶν Πατζινακιτῶν ἔθνος κατοικεῖ. ὀλίγου δὲ χρόνου διαδραμόντος ὁ χαγάνος ἐκεῖνος ἄρχων Χαζαρίας τοῖς Τούρκοις ἐμήνυσε τοῦ πρὸς αὐτὸν ἀποσταλῆναι χελάνδια τὸν πρῶτον αὐτῶν βοέβοδον. ὁ Λεβεδίας τοίνυν πρὸς τὸν χαγάνον Χαζαρίας ἀφικόμενος ἀνηρώτα τὴν αἰτίαν δι' ἣν ἐλθεῖν πρὸς αὐτὸν πετεπέμψατο. ὁ δὲ χαγάνος εἶπε πρὸς αὐτὸν, ὅτι διὰ τοῦτό σε προσεκαλεσάμεθα, ἵνα ἐπειδὴ εὐγενὴς καὶ φρόνιμος καὶ ἠνδρειωμένος ὑπάρχεις καὶ πρῶτος τῶν Τούρκων, ἀρχοντά σε τοῦ ἔθνους σου προβαλώμεθα, καὶ ἵνα ὑπείκῃς τῷ λόγῳ καὶ τῇ προστάξει ἡμῶν. ὁ δὲ ἀποκριθεὶς πρὸς τὸν χαγάνον ἀντέφησεν, ὅτι τὴν περὶ ἐμέ σου σχέσιν τε καὶ προαίρεσιν μεγάλως ἐναποδέχομαι, καὶ τὴν εὐχαριστίαν ὁμολογῶ σοι προσήκουσαν· ἐπεὶ δὲ ἀδυνάτως ἔχω πρὸς τὴν τοιαύτην ἀρχήν, ὑπακοῦσαι οὐ δύναμαι, ἀλλὰ μᾶλλον ἔστιν ἕτερος ἀπ' ἐμοῦ βοέβοδος, λεγόμενος Σαλμούτζης καὶ υἱὸν κεκτημένος ὀνόματι Ἀρπαδήν· ἐκ τούτων μᾶλλον εἴτε ἐκεῖνος Σαλμούτζης εἴτε ὁ υἱὸς αὐτοῦ Ἀρπαδὴς ἵνα γένηται ἄρχων, καὶ ἔστιν ὑπὸ τοῦ λόγου ὑμῶν. ἐν τούτῳ οὖν τῷ λόγῳ ἀρεσθεὶς ὁ χαγάνος ἐκεῖ-

dzielnicy Persyi, gdzie po dziś dzień według pierwotnej nazwy Turków Sawartojasfalami się nazywają. Druga zaś część przeniosła się na zachód, razem z wojewodą swoim i wodzem Lebedyasem, do okolic nazwanych Atelkuzu, w którychto miejscach teraz naród Pacynakitów mieszka. Po upływie zaś pewnego czasu chagan ów rządzący Chazaryą wezwał Turków, aby do niego wyprawili statkiem pierwszego swego wojewodę. Udał się zatem Lebedyas do chagana Chazaryi, i zapytał o przyczynę, dla której go do siebie powołał. A chagan odrzekł mu: dla tegośmy cię powołali, abyśmy cię jako szlachetnego i rozumnego i wsławionego męstwem i pierwszego między Turkami, przełożyli nad narodem twoim jako xiążęcia, i ażebyś podlegał rozkazowi i przełożeństwu naszemu. Ów zaś odpowiedział chaganowi mówiąc: wiele sobie cenię mniemanie twoje o mnie, i przeniesienie nad drugich, i oświadczam wdzięczność, jaka ci się należy. Gdy jednak niepodobieństwem dla mnie jest taka władza, być ci posłusznym nie mogę; ale raczej jest inny odemnie wojewoda, imieniem Salmuces, mający i syna imieniem Arpada. Z tychto raczej który, czyto sam Salmuces czy też syn jego, Arpad, niech będzie xiążęciem, i zostaje pod rozkazem waszym. Zadowolony taką odpowiedzią chagan ów posłał ludzi swoich z nim do Turków. Ci gdy się rozmówili o tem z Turkami, woleli Turcy raczej Arpada wynieść na xiążęcia, niżeli Salmucesa, ojca jego, gdyż był godniejszy, i znakomitszy rozumem, i radą i męstwem, i zdolny takiej władzy. Jakoż go po zwyczaju i zakonie Charów uczynili xiążęciem, na tarczy obnosząc. Przed Arpadem owym zaś Turcy nigdy żadne-

νος δεδωκεν ἀνθρώπους αὐτοῦ μετ' αὐτοῦ καὶ εἰς τοὺς Τούρκους ἀπέστειλεν, οἳ καὶ συλλαλήσαντες περὶ τούτου μετὰ τῶν Τούρκων, μᾶλλον οἱ Τοῦρκοι τὸν Ἀρπαδὴ γενέσθαι προέκριναν ἄρχοντα ἤπερ Σαλμούτζη τὸν αὐτοῦ πατέρα, ὡς ἀξιολογώτερον ὄντα καὶ περισπούδαστον ἔν τε φρονήσει καὶ βουλῇ καὶ ἀνδρίᾳ καὶ ἱκανὸν πρὸς τὴν τοιαύτην ἀρχήν· ὃν καὶ ἄρχοντα κατὰ τὸ τῶν Χαζάρων ἔθος καὶ ζάκανον πεποιήκασι, σηκώσαντες αὐτὸν εἰς σκοντάριον. πρὸ δὲ τοῦ Ἀρπαδὴ τούτου ἄρχοντα ἕτερον οἱ Τοῦρκοι οὐκ ἐκτήσαντο πώποτε· ἐξ οὗ καὶ μέχρι τῆς σήμερον ἐκ τῆς τούτου γενεᾶς ἄρχων Τουρκίας καθίσταται. μετὰ δέ τινας χρόνους τοῖς Τούρκοις ἐπιπεσόντες οἱ Πατζιναχῖται κατεδίωξαν αὐτοὺς μετὰ τοῦ ἄρχοντος αὐτῶν Ἀρπαδή. οἱ οὖν Τοῦρκοι τραπέντες καὶ πρὸς κατοίκησιν γῆν ἐπιζητοῦντες, ἐλθόντες ἀπεδίωξαν οὗτοι τοὺς τὴν μεγάλην Μοραβίαν κατοικοῦντας, καὶ εἰς τὴν γῆν αὐτῶν κατεσκήνωσαν, εἰς ἣν νῦν οἱ Τοῦρκοι μέχρι τῆς σήμερον κατοικοῦσι· καὶ ἔκτοτε πόλεμον οἱ Τοῦρκοι μετὰ τῶν Πατζιναχιτῶν οὐκ ἐποίησαν. εἰς δὲ τὸ κατασκηνῶσαν τὸ προρρηθὲν ἔθνος τῶν Τούρκων πρὸς τὴν ἀνατολὴν εἰς τὰ τῆς Περσίδος μέρη μέχρι τοῦ νῦν πραγματευτὰς ἀποστέλλουσιν οὗτοι οἱ πρὸς τὸ δυτικὸν μέρος οἰκοῦντες ποιερημένοι Τοῦρκοι, καὶ βλέπουσιν αὐτούς, καὶ ἀποκρίσεις παρ' αὐτῶν πρὸς αὐτοὺς πολλάκις ἀποκομίζουσιν.

Ὅτι ὁ τῶν Πατζιναχιτῶν τόπος ἐν ᾧ τῷ τότε καιρῷ κατῴκησαν οἱ Τοῦρκοι, καλεῖται κατὰ τὴν ἐπωνυμίαν τῶν ἐκεῖσε ὄντων ποταμῶν· οἱ δὲ ποταμοί εἰσιν οὗτοι, ποταμὸς πρῶτος ὁ καλούμενος Βαρούχ, ποταμὸς δεύτερος ὁ καλούμενος Κουβοῦ, ποταμὸς τρί-

go innego xięcia nie mieli. Ale od tego czasu aż po dziś dzień z jego pokolenia jest xiążę Turkii.

Po kilku zaś latach napadli Pacynakici na Turków i wypędzili ich razem z xięciem Arpadem. Turcy tedy pierzchnąwszy i szukając ziemi do zamieszkania, przyszli do wielkiej Morawii, i wypędzili z niej tych, którzy ją zamieszkiwali, i osiedlili się w ich kraju, w którym mieszkają też Turcy aż do dnia dzisiejszego. I od tego czasu wojny już między Pacynakitami a Turkami nie było. Do owego zaś rodu Turków który, jak wyżej mówiliśmy, mieszkanie sobie obrał na wschodzie, w okolicach Persyi, wyprawiają do dziś dnia poselstwa ci Turcy, którzy ku zachodowi w sposób wyżej opisany osiedli, i odwidzają ich, i otrzymują często odpowiedzi od nich.

Kraina Pacynakitów, w której w owym czasie zamieszkali Turcy, zowie się wedle imienia rzek tamże będących. Rzeki te zaś są następujące: pierwsza rzeka nazwana Baruch, druga rzeka nazwana Kubu, trzecia rzeka nazwana Trullos, czwarta rzeka nazwana

τος ὁ καλούμενος Τροῦλλος, ποταμὸς τέταρτος ὁ καλούμενος Βροῦτος, ποταμὸς πέμπτος ὁ καλούμενος Σέρετος.

Brutos, piąta rzeka nazwana Seretos.

Κεφάλαιον λθ'.

περὶ τοῦ ἔθνους τῶν Καβάρων.

Ἰστέον ὅτι οἱ λεγόμενοι Κάβαροι ἀπὸ τῆς τῶν Χαζάρων γενεᾶς ὑπῆρχον· καὶ δὴ συμβᾶσάν τινα παρ' αὐτῶν ἀποστασίαν γενέσθαι πρὸς τὴν ἀρχὴν αὐτῶν, καὶ πολέμου ἐμφυλίου καθιστάντος, ἡ πρώτη ἀρχὴ αὐτῶν ὑπερίσχυσεν, καὶ οἱ μὲν ἐξ αὐτῶν ἀπεσφάγησαν, οἱ δὲ ἐξέφυγον καὶ ἦλθον καὶ κατεσκήνωσαν μετὰ τῶν Τούρκων εἰς τὴν τῶν Πατζινακιτῶν γῆν, καὶ ἀλλήλοις συνεφιλιώθησαν, καὶ Κάβαροί τινες ὠνομάσθησαν. ὅθεν καὶ τὴν τῶν Χαζάρων γλῶσσαν αὐτοῖς τοῖς Τούρκοις ἐδίδαξαν, καὶ μέχρι τοῦ νῦν τὴν αὐτὴν διάλεκτον ἔχουσιν· ἔχουσι δὲ καὶ τὴν τῶν Τούρκων ἑτέραν γλῶτταν. διὰ δὲ τὸ εἰς τοὺς πολέμους ἰσχυροτέρους καὶ ἀνδρειοτέρους δείκνυσθαι τῶν ὀκτὼ γενεῶν καὶ προεξάρχειν τοῦ πολέμου προεκρίθησαν πρῶται γενεαί. εἷς δέ ἐστιν ἄρχων ἐν αὐτοῖς, ἦγουν ἐν ταῖς τρισὶ γενεαῖς τῶν Καβάρων, ὅστις καὶ μέχρι τῆς σήμερον ἔστι.

ROZDZIAŁ 39.

O NARODZIE KAWARÓW.

Wiedzieć należy, że tak zwani Kawarowie z pokolenia Chazarów wzięli początek. Podnieśli jakiś rokosz przeciwko swojej władzy, a kiedy przyszło do wojny domowej, władza ich naczelna wzięła górę, z pomiędzy nich zaś jedni wymordowani zostali, drudzy uciekli, i poszli i rozbili namioty razem z Turkami na ziemi Pacynakitów, i zaprzyjaźnili się z sobą, i Kawarami przezwali się niektórzy. Dlatego też i mowy chazarskiej nauczyli Turków, i aż do dnia dzisiejszego używają tego samego języka. Ale mają i inny jeszcze, to jest: Turków język. W skutek okazowania większej bitności i męstwa pomiędzy ośmiorgiem pokoleń, i przewodzenia na wojnie, otrzymały *trzy* pokolenia pierwszeństwo, a jeden jest xięciem ich, to jest tych trzech pokoleń Kawarów, i jest tak do dnia dzisiejszego.

Κεφάλαιον μ'.

περὶ τῶν γενεῶν τῶν Καβάρων καὶ Τούρκων.

Πρώτη ἡ παρὰ τῶν Χαζάρων ἀποσπασθεῖσα αὕτη ἡ προρρηθεῖσα τῶν Καβάρων γενεά, δευτέρα τοῦ Νέκη, τρίτη τοῦ Μεγέρη, τετάρτη τοῦ Κουρτυγερμάτου, πέμπτη τοῦ Ταριάνου, ἕκτη Γενάχ, ἑβδόμη Καρή, ὀγδόη Κασή. καὶ οὕτως ἀλλήλοις συναφθέντες μετὰ

ROZDZIAŁ 40.

O POKOLENIACH KAWARÓW I TURKÓW.

Pierwsze pokolenie jest to, które się od Chazarów odłączyło, jak nadmieniono wyżej: pokolenie Kawarów; drugie Nekijskie, trzecie Megeryjskie, czwarte Kurtygermatowe, piąte Taryanowe, szóste Genach, siódme Kari, ósme Kazi. I tak połączeni Kawarowie z Turkami,

τῶν Τούρκων οἱ Κάβαροι εἰς τὴν τῶν Πατζινακιτῶν κατώκησαν γῆν. μετὰ δὲ ταῦτα παρὰ Λέοντος τοῦ φιλοχρίστου καὶ ἀοιδίμου βασιλέως προσκληθέντες διεπέρασαν, καὶ τὸν Συμεὼν πολεμήσαντες κατὰ κράτος αὐτὸν ἥττησαν, καὶ ἐξελάσαντες μέχρι τῆς Πρεσθλάβου διῆλθον ἀποκλείσαντες αὐτὸν εἰς τὸ κάστρον τὸ λεγόμενον Μουνδράγα, καὶ εἰς τὴν ἰδίαν χώραν ὑπέστρεψαν· τῷ δὲ τότε καιρῷ τὸν Λιούντινα τὸν υἱὸν τοῦ Ἀρπαδὴ εἶχον ἄρχοντα. μετὰ δὲ τὸ πάλιν τὸν Συμεὼν μετὰ τοῦ βασιλέως τῶν Ῥωμαίων εἰρηνεύεσθαι καὶ λαβεῖν ἄδειαν, διεπέμψατο πρὸς τοὺς Πατζινακίτας, καὶ μετ' αὐτῶν ὡμοφώνησε τοῦ καταπολεμῆσαι καὶ ἀφανίσαι τοὺς Τούρκους. καὶ ὅτε οἱ Τοῦρκοι πρὸς ταξείδιον ἀπῆλθον, οἱ Πατζινακῖται μετὰ τοῦ Συμεὼν ἦλθον κατὰ τῶν Τούρκων, καὶ τὰς αὐτῶν φαμιλίας παντελῶς ἐξηφάνισαν, καὶ τοὺς εἰς φύλαξιν τῆς χώρας αὐτῶν Τούρκους ἀπεκεῖσε κακωσκάκως ἀπεδίωξαν. οἱ δὲ Τοῦρκοι ὑποστρέψαντες, καὶ τὴν χώραν αὐτῶν οὕτως εὑρόντες ἔρημον καὶ κατηφανισμένην, κατεσκήνωσαν εἰς τὴν γῆν εἰς ἣν καὶ σήμερον κατοικοῦσι, τὴν ἐπονομαζομένην κατὰ τὴν ἀνωτέρω, ὡς εἴρηται, τῶν ποταμῶν ἐπωνυμίαν. ὁ δὲ τόπος ἐν ᾧ πρότερον οἱ Τοῦρκοι ὑπῆρχον, ὀνομάζεται κατὰ τὴν ἐπωνυμίαν τοῦ ἐκεῖσε διερχομένου ποταμοῦ Ἐτὲλ καὶ Κουζού, ἐν ᾧ ἀρτίως οἱ Πατζινακῖται κατοικοῦσιν. οἱ δὲ Τοῦρκοι παρὰ τῶν Πατζινακιτῶν διωχθέντες ἦλθον καὶ κατεσκήνωσαν εἰς τὴν γῆν εἰς ἣν νῦν οἰκοῦσιν. ἐν αὐτῷ δὲ τῷ τόπῳ παλαιά τινα ἔστι γνωρίσματα· καὶ πρῶτον μέν ἐστιν ἡ τοῦ βασιλέως Τραϊανοῦ γέφυρα κατὰ τὴν τῆς Τουρκίας ἀρχήν, ἔπειτα δὲ καὶ Βελάγραδα ἀπὸ τριῶν ἡμερῶν τῆς αὐτῆς γεφύρας, ἐν ᾗ καὶ

zamieszkali ziemię Pacynakitów. Gdy się to stało, przywołani przez świątobliwego i słynnego cesarza Lwa przeprawili się, i począwszy wojnę na potęgę z Symeonem, zwyciężyli go, i wypędziwszy dotarli aż do Presławia; a zamknąwszy go w grodzie zwanym Mundraga, powrócili do swego kraju. Mieli zaś w owym czasie xiążęciem Liuntina, syna Arpadowego. Kiedy zaś potem Symeon z cesarzem rzymskim zostawał znowu w pokoju i zażywał bezpieczeństwa, wyprawił posły do Pacynakitów i zmówił się z nimi uderzyć na Turków i wytępić ich. I gdy Turcy poszli na wyprawę wojenną, przyszli na nich Pacynakici z Symeonem, i rodziny ich zgładzili do szczętu, a Turków *zostawionych* na straży kraju swojego wypędzili. Powróciwszy Turcy i krainę swoją znalazłszy tak pustą i zniszczoną, rozbili namioty na ziemi, gdzie i dzisiaj mieszkają, zwanej wedle nazwiska rzek, jak się wyżej powiedziało. Kraina zaś, w której pierwej byli Turcy, zowie się wedle nazwiska płynącej tędy rzeki: Etel i Kuzu, i mieszkają w niej teraz Pacynakici. Turcy zaś przez Pacynakitów wypędzeni, poszli i rozbili namioty na ziemi, w której teraz mieszkają. W tem zaś miejscu znajdują się niektóre starożytne pomniki. A najprzód jest *tam* most cesarza Trajana u samych granic Turkii, dalej Belagrada o 3 dni od owego mostu *odległa*, w której jest i wieża świątobliwego i wielkiego cesarza Konstantyna; i prócz tego przy wypływie rzeki owo tak zwane Sermion, odległe od Belegrady o dwa dni drogi;[1]) i następnie wielka Morawia niechrzco-

[1]) Dawne Sirmium leżało tam gdzie teraz Mitrowice, odległe od Belgradu przeszło ośm mil. Z tego

ὁ πύργος ἐστὶ τοῦ ἁγίου καὶ μεγάλου Κωνσταντίνου τοῦ βασιλέως· καὶ πάλιν κατὰ τὴν τοῦ ποταμοῦ ἐκδρομήν ἐστι τὸ Σέρμιον ἐκεῖνο τὸ λεγόμενον, ἀπὸ τῆς Βελεγράδας ὁδὸν ἔχον ἡμερῶν δύο, καὶ ἀπὸ τῶν ἐκεῖσε ἡ μεγάλη Μοραβία ἡ ἀβάπτιστος, ἣν καὶ ἐξήλειψαν οἱ Τοῦρκοι, ἧς ἦρχε τὸ πρότερον ὁ Σφενδοπλόκος. ταῦτα μὲν τὰ κατὰ τὸν Ἴστρον ποταμὸν γνωρίσματά τε καὶ ἐπωνυμίαι· τὰ δὲ ἀνώτερα τούτων, ἐν ᾧ ἐστὶν ἡ πᾶσα τῆς Τουρκίας κατασκήνωσις, ἀρτίως ὀνομάζουσι κατὰ τὰς τῶν ἐκεῖσε ῥεόντων ποταμῶν ἐπωμυμίας. οἱ δὲ ποταμοί εἰσιν οὗτοι, ποταμὸς πρῶτος ὁ Τιμήσης, ποταμὸς δεύτερος Τούτης, ποταμὸς τρίτος ὁ Μορήσης, τέταρτος ὁ Κρίσος, καὶ πάλιν ἕτερος ποταμὸς ἡ Τίτζα. πλησιάζουσι δὲ τοῖς Τούρκοις πρὸς μὲν τὸ ἀνατολικὸν μέρος οἱ Βούλγαροι, ἐν ᾧ καὶ διαχωρίζει αὐτοὺς ὁ Ἴστρος ὁ καὶ Δανούβιος λεγόμενος ποταμός, πρὸς δὲ τὸ βόρειον οἱ Πατζινακῖται, πρὸς δὲ τὸ δυτικώτερον οἱ Φράγγοι, πρὸς δὲ τὸ μεσημβρινὸν οἱ Χρώβατοι. αἱ δὲ ὀκτὼ γενεαὶ τῶν Τούρκων αὗται πρὸς τοὺς οἰκείους ἄρχοντας οὐχ ὑπηκούουσιν, ἀλλ' ὁμόνοιαν ἔχουσιν εἰς τοὺς ποταμούς, εἰς οἷον μέρος προβάλλει πόλεμος, συναγωνίζεσθαι μετὰ πάσης φροντίδος τε καὶ σπουδῆς. ἔχουσι δὲ κεφαλὴν πρώτην τὸν ἄρχοντα ἀπὸ τῆς γενεᾶς τοῦ Ἀρπαδὴ κατὰ ἀκολουθίαν, καὶ δύο ἑτέρους, τόν τε γυλᾶν καὶ τὸν καρχᾶν, οἵτινες ἔχουσι τάξιν κριτοῦ· ἔχει δὲ ἑκάστη γενεὰ ἄρχοντα.

na,[1]) którą to Turcy obrócili w niwecz, i nad którą przedtem panował Świętopełk. Te są nad Istrem rzeką pomniki i nazwiska. Dalsze zaś *okolice*, w których jest cała Turkii siedziba, nazywają się obecnie według rzek tamże płynących. Rzeki zaś są te: pierwsza rzeka Timezes, druga rzeka Tutes, trzecia rzeka Morezes, czwarta Krizos, i jeszcze inna rzeka Tica. Granicą zaś z Turkami na wschód Bółgarowie, kędyto rozgranicza ich rzeka Istros zwana także Dunajem, a na północ Pacynakici, a więcej na zachód Frangowie, a na południe Chrobaci. Te zaś ośm pokoleń Turków nie uważają się względem własnych xiążąt za poddanych, lecz według rzek *siedząc* mają umowę, że na którąkolwiek część spadnie wojna, spólną radą i z wytężeniem wszystkich sił walczyć mają. Mają zaś naczelnikîem głównym xiążęcia z pokolenia Arpada *przychodzącego do rządów* według następstwa, tudzież dwoch in-

więc widać, że u Porfirogennety dzień drogi obejmuje przestrzeń około czterech mil. Porównaj z tem rozdział 31 gdzie autor oznacza odległość Białej Chrobacyi od morza, tudzież rozdział 37. *B.*

[1]) Zwracamy tu uwagę czytelnika na to, że Porfirogenneta widocznie myli się: Morawia bowiem, pominąwszy już dawniejsze ślady jej nawracania, ochrzcona była w roku 863 przez Kiryłę i Metodego. Cokolwiek zaś na usprawiedliwienie autora przytoczyćby tu można, mianowicie: że Węgrowie którzy wtedy kraj ten, aczkolwiek nie cały, bo tylko po Cisę opanowali, byli istotnie poganami; że ówcześni Niemcy sam nawet obrządek słowiański, przez Kiryłę i Metodego zaprowadzony, pogaństwem nazywali itp., zawsze jednak jest rzeczą pewną, iż Porfirogennety wiadomości w tej mierze nie były dokładne. Podobnie też nie można polegać wiele na tem, co tenże w rozdziale 30 i dalszych mówi: o niechrzceniu Białych Chrobatów. *B.*

Ἰστέον ὅτι ὁ γυλᾶς καὶ ὁ καρχᾶν οὐκ εἰσὶν ὀνόματα κύρια ἀλλὰ ἀξιώματα.

Ἰστέον ὅτι ὁ Ἀρπαδὴς ὁ μέγας Τουρκίας ἄρχων ἐποίησε τέσσαρας υἱούς, πρῶτον τὸν Ταρκατζοῦν, δεύτερον τὸν Ἰέλεχ, τρίτον τὸν Ἰουτοτζάν, τέταρτον τὸν Ζαλτάν.

Ἰστέον ὅτι ὁ πρῶτος υἱὸς τοῦ Ἀρπαδὴ ὁ Ταρκατζοὺς ἐποίησεν υἱὸν τὸν Τεβέλη, ὁ δὲ δεύτερος υἱὸς ὁ Ἰέλεχ ἐποίησεν υἱὸν τὸν Ἐζέλεχ, ὁ δὲ τρίτος υἱὸς ὁ Ἰουτοτζὰς ἐποίησεν υἱὸν τὸν Φαλίτζιν τὸν νυνὶ ἄρχοντα, ὁ δὲ τέταρτος υἱὸς Ζαλτὰς ἐποίησεν υἱὸν Ταξίν.

Ἰστέον ὅτι πάντες οἱ υἱοὶ τοῦ Ἀρπαδᾶ ἐτελεύτησαν, οἱ δὲ ἔγγονοι αὐτοῦ ὅ τε Φαλῆς καὶ Ταση̃ς καὶ ὁ ἐξάδελφος αὐτῶν ὁ Τάξις ζῶσιν.

Ἰστέον ὅτι ἐτελεύτησεν ὁ Τεβέλης, καὶ ἔστιν ὁ υἱὸς αὐτοῦ ὁ Τερματζούς, ὁ ἀρτίως ἀνελθὼν φίλος μετὰ τοῦ Βουλτζοῦ τοῦ τρίτου ἄρχοντος καὶ καρχᾶ Τουρκίας.

Ἰστέον ὅτι ὁ Βουλτζοὺς ὁ καρχᾶς υἱός ἐστι τοῦ Καλὴ τοῦ καρχᾶ, καὶ ὅτι τὸ μὲν Καλὴ ἐστιν ὄνομα κύριον, τὸ δὲ καρχᾶς ἐστὶν ἀξίωμα, ὥσπερ καὶ τὸ γυλᾶς, ὅ ἐστι μεῖζον τοῦ καρχᾶ.

nych, gylasa i karchana, którzy sprawują urząd sędziego. Ale ma i każde pokolenie xiążęcia.

Wiedzieć należy, że gylas i karchan nie sąto imiona własne, ale godności.

Wiedzieć należy, że Arpad, wielki xiążę Turkii, spłodził czterech synów, najpierw Tarkaca, potem Jelecha, dalej Jutocę, nakoniec Zaltę.

Wiedzieć należy, że pierwszy syn Arpada Tarkacus spłodził syna Tebelę; drugi zaś syn Jelech spłodził syna Ezelecha, trzeci zaś syn Jutocas spłodził syna Falicysa teraz panującego, czwarty zaś syn Zaltas spłodził syna Taxysa.

Wiedzieć należy, że wszyscy synowie Arpada pomarli, wnukowie zaś jego Fales i Tases i synowiec ich Taxis żyją.

Wiedzieć należy, że umarł Tebeles, a żyje syn jego Termacus, pojednany obecnie z Bulcusem, trzecim xiążęciem i karchanem Turkii.

Wiedzieć należy, że Bulcus karchan jest synem Kali karchana, i że Kali jest imię własne, karchan zaś godność, jako i gylas, co znaczy więcej niż karchan.

Κεφάλαιον μα'.

περὶ τῆς χώρας τῆς Μοραβίας.

Ἰστέον ὅτι ὁ Μοραβίας ἄρχων ὁ Σφενδοπλόκος ἀνδρεῖος καὶ φοβερὸς εἰς τὰ πλησιάζοντα αὐτῷ ἔθνη γέγονεν· ἔσχε δὲ ὁ αὐτὸς Σφενδοπλόκος τρεῖς υἱούς, καὶ τελευτῶν διεῖλεν εἰς τρία μέρη τὴν ἑαυτοῦ χώραν, καὶ

ROZDZIAŁ 41.

O KRAJU MORAWSKIM.

Wiedzieć należy, że xiążę Morawii, Świętopełk, dzielny i straszny był pogranicznym narodom. Miał zaś ten Świętopełk trzech synów, i umierając podzielił kraj swój na trzy części, i zostawił trzem synom swoim po części, na-

τοῖς τρισὶν υἱοῖς αὐτοῦ ἀνὰ μιᾶς μερίδος κατέλιπε, τὸν πρῶτον καταλείψας ἄρχοντα μέγαν, τοὺς δὲ ἑτέρους δύο τοῦ εἶναι ὑπὸ τὸν λόγον τοῦ πρώτου υἱοῦ. παρήνεσε δὲ αὐτοὺς τοῦ μὴ εἰς διάστασιν καὶ κατ' ἀλλήλων γενέσθαι, παράδειγμα αὐτοῖς τοιοῦτον ὑποδείξας· ῥάβδους γὰρ τρεῖς ἐνεγκὼν καὶ συνδήσας δέδωκε τῷ πρώτῳ υἱῷ τοῦ ταύτας κλάσαι, τοῦ δὲ μὴ ἰσχύσαντος πάλιν δέδωκε τῷ ἑτέρῳ, ὡσαύτως καὶ τῷ τρίτῳ· καὶ εἶθ' οὕτω διαιρῶν τὰς τρεῖς ῥάβδους δέδωκε τοῖς τρισὶ πρὸς μίαν, οἱ δὲ λαβόντες καὶ κελευσθέντες ταύτας κλάσαι εὐθέως αὐτὰς κατέκλασαν. καὶ διὰ τοιούτου ὑποδείγματος παρήνεσεν αὐτούς, εἰπὼν ὅτι εἰ μὲν διαμένετε ἐν ὁμοψυχίᾳ καὶ ἀγάπῃ ἀδιαίρετοι, ἀκαταγώνιστοι παρὰ τῶν ἐναντίων καὶ ἀνάλωτοι γενήσεσθε· εἰ δὲ ἐν ὑμῖν γένηται ἔρις καὶ φιλονεικία καὶ διαχωρισθῆτε εἰς τρεῖς ἀρχὰς μὴ ὑποκείμενοι τῷ πρώτῳ ἀδελφῷ, καὶ ὑπ' ἀλλήλων ἀφανισθήσεσθε καὶ ὑπὸ τῶν πλησιαζόντων ὑμῖν ἐχθρῶν παντελῶς ἐξολοθρευθήσεσθε. μετὰ δὲ τὴν τελευτὴν τοῦ αὐτοῦ Σφενδοπλόκου ἕνα χρόνον ἐν εἰρήνῃ διατελέσαντες, ἔριδος καὶ στάσεως ἐν αὐτοῖς ἐμπεσούσης, καὶ πρὸς ἀλλήλους ἐμφύλιον πόλεμον ποιήσαντες, ἐλθόντες οἱ Τοῦρκοι τούτους παντελῶς ἐξωλόθρευσαν, καὶ ἐκράτησαν τὴν αὐτῶν χώραν, εἰς ἣν καὶ ἀρτίως οἰκοῦσι· καὶ οἱ ὑπολειφθέντες τοῦ λαοῦ διεσκορπίσθησαν προσφυγόντες εἰς τὰ παρακείμενα ἔθνη, εἴς τε τοὺς Βουλγάρους καὶ Τούρκους καὶ Χρωβάτους καὶ εἰς τὰ λοιπὰ ἔθνη.

znaczając pierworodnego wielkim xiążęciem, obydwóch zaś drugich pod zwierzchność pierworodnego syna oddając. Zalecił im zaś, ażeby chronili się niezgody i nieprzyjaźni pomiędzy sobą, przyczem użył następującego przykładu. Przyniósł trzy laski i związawszy dał je pierworodnemu synowi, aby je złamał. Gdy zaś ten dokazać tego nie mógł, dał je drugiemu, a następnie taksamo trzeciemu. A potem znowu rozjął te trzy laski i dał każdemu po jednej; ci zaś wziąwszy je, i otrzymawszy rozkaz złamania ich, złamali natychmiast. Owoż tym przykładem upomniał ich, mówiąc: jeżeli trwać będziecie w jednomyślności i miłości nierozerwani, będziecie niezwyciężonymi i niezłomnymi dla nieprzyjacioł. Jeżeli zaś między wami znajdzie się zwada i kłótnia, i podzielicie się na trzy władze, nie podlegając bratu starszemu, to i osłabicie się jeden przez drugiego i zagładzą was do szczętu sąsiedzi nieprzyjaciele wasi. Po śmierci zaś tego Świętopełka żyli w pokoju z sobą przez rok jeden; kiedy jednak zwada i zatargi pomiędzy nimi wszczęły się i wojnę domową toczyć jeden z drugim zaczęli, przyszli Turcy, znieśli ich do szczętu, i opanowali kraj ich, w którym i obecnie mieszkają. A niedobitki ludu rozproszyły się uciekając do narodów ościennych: do Bółgarów i Turków i Chrobatów i do innych narodów.

CHASDAJ IBN-SZAPRUT.

W okresie najświetniejszym panowania Arabów w Hiszpanii, za kalifa Abd-al-Rahmana III, zwanego al-Nasir-Ledin-Allah: *obrońca prawa bożego, żył na dworze jego w Kordowie Chasdaj, izraelita, wsławiając się jako lekarz, i jako minister. Rok urodzenia jego nie wiadomy, a z przydomku al-Dżjani, który mu daje bliski wiekiem rodak jego, Mozes ben-Ezra, domyślają się że się rodził w mieście hiszpańskiem* Jaen, *między Grenadą a Kordową. Ojciec jego, Izaak, był człowiek zamożny i dobroczynny: uczony filolog Menachem ben-Saruk zawdzięczał mu swoją protekcyę, i śmierć jego, równie jak poźniej śmierć żony jego, w elegii opłakiwał.*

W roku 949 cesarz bizantyński, Konstantyn Porfirogenneta, wraz z synem swoim, Romanem II, słał do Abd-al-Rahmana poselstwo. Między upominkami które mu składali bizantyńscy posłowie znajdowało się dzieło Dyoskoridesa o lekach, wysoko od Arabów cenione, w języku greckim. Jakkolwiek dar ten wielce był pożądany dla kalifa, nie mógł on jednak z niego korzystać, bo w Kordowie nikt po grecku nie umiał. Prosił tedy cesarza, aby mu przysłał uczonego, któryby zarówno grecki jak i łaciński język posiadając, mógł służyć za przewodnika jego tłumaczom. Przybył z Konstantynopola mnich, na imię Mikołaj, i zabrano się do pracy. Text Dyoskoridesa był już dawniej przełożony na język arabski, ale nazwiska lekarstw zostały po większej części bez wykładu, bo tłumacz ich nazwać nie umiał.

»Było podówczas w Kordowie, powiada pisarz X wieku, Ibn-Dżoldżol, dość lekarzy, którzy sobie niemało pracy około odgadnienia niepojaśnionych dotąd lekarstw Dyoskoridesa zadawali. Z pomiędzy nich jednakże nikt nie rozwinął takiej sprężystości w poszukiwaniu i bystrości w dociekaniach, które łaską Abd-al-Rahmana uwieńczone być miały, jak Chasdaj, izraelita. Mikołaj posiadał zupełne jego zaufanie; a przyjaźń Chasdaja dla niego była bez granic. On tedy wyjaśnił co to są za lekarstwa, których aż dotąd w dziele Dyoskoridesa nie rozumiano; on pierwszy w Kordowie potrafił zrobić dryakiew, znaną pod imieniem faruk, *określiwszy dokładnie naturę prawdziwą jej pierwiastku, zwanego* szadżaryjeh.«

Wziętość więc Chasdaja, który według wszelkiego podobieństwa wcześniej już nieco do znakomitszych lekarzów się liczył, i wpływy jego u Abd-al-Rahmana były odtąd stanowcze.

Używał on tej wziętości swojej i wpływów dla dobra swoich rodaków, dla podniesienia ich oświaty, jak to między innemi okazuje się z powieści następującej.

Opowiada w swojej xiędze podań Abraham Ibn-Dawid, żyjący w wieku XII, że za czasów Abd-al-Rahmana III kapitan, jak on mówi, arabski, Damahas, a właściwie admirał Romahis, jak się to zkądinnąd okazuje, zchwytał na morzu śródziemnem okręt nieprzyjacielski, płynący z Baru w niższej Italii do miasta Sebastu w Małej-Azyi. Znajdowało się na nim czterech rabinów udających się na wschód dla nauki. Przedał ich Romahis jako jeńców częścią do Alexandryi, częścią zaś do Hiszpanii. Niejaki Mozes, do Hiszpanii przedany, kupiony był przez izraelitów Kordowy, i posługiwał w szkole i bożnicy. Zdarzyło się razu pewnego że ówczesny rabin Kordowy, Natan, więcej pobożny niż mądry, wykładał uczniom swoim ustęp z talmudu. Mozes który w lichem odzieniu i z miną pokorną w zakątku siedząc ledwie od kogo był postrzeżony, zbliża się nagle do rabina, i zwraca uwagę jego na niedorzeczność tego wykładu. Zdziwiony rabin pyta jakby on to miejsce rozumiał. Zaczyna więc Mozes wykładać tak jasno, konsekwentnie i pięknie, że się wszyscy zdumieli. Natychmiast zaczęli słuchacze cisnąć się do niego z rozmaitemi pytaniami, które z zadowolnieniem wszystkich rozwiązywał. Rabini byli zwykle sędziami gminy, i mnóstwo izraelitów czekało właśnie pode drzwiami na rozstrzygnienie spraw swoich. Natan otwiera drzwi i mówi do czekających: Nie jestem więcej waszym sędzią! Oto ten cudzoziemiec, którego tu w lichem odzieniu widzicie, jest moim mistrzem; ja od dnia dzisiejszego uznaję się chętnie jego uczniem, i wy też obierzcie go rabinem Kordowy. Tak się też stało. Mozesa obrano wnet rabinem i darzono odzieniem bogatem i dostatkami.

Gdy się o tem dowiedział Romahis, chciał zerwać umowę swoją z izraelitami, twierdząc że się oszukał, nie znając jeńca tego prawdziwej wartości. Ale sam Abd-al-Rahman, wcześnie o wszystkiem przez Chasdaja, jak się zdaje, uwiadomiony, sprzeciwił się temu, i radował się wielce, że odtąd izraelici z państw jego nie potrzebowali udawać się za nauką do Babilonu, jak to dotychczas bywało. Niebawem z całej Hiszpanii i z Maroko zaczęli się gromadzić uczniowie około Mozesa; sprowadzony też został do Kordowy i syn jego, Chanoch, który został tamże rabinem po śmierci ojca, a miał najsilniejszego protektora swego w Chasdaju.

Nie mniejszą bystrością odznaczył się Chasdaj jako minister.

Zawiązał był Abd-al-Rahman stosunki z Ottonem I, podówczas jeszcze królem, później cesarzem niemieckim; ale z powodów religijnych trafiono zrazu na szkopuły, które przez długi czas przyjacielskie porozumienie się między tymi monarchami tamowały. Około roku 950 słał kalif do Ottona poselstwo. Przewodniczył mu jakiś biskup i złożył w imieniu jego upominki cesarzowi, a oraz list w którym wyrażenia religii chrześciańskiej uwłaczające dostrzeżono. Zwlekano przez długi czas odprawienie posłów, tymczasem biskup ów umarł, a reszta poselstwa wróciła bez odpowiedzi. Słał teraz Otto od siebie poselstwo, któremu przewodniczył Jan z Gorze. Było to około roku 955. Abd-al-Rahman znajdował się w niemałym kłopocie. Po

przyjęciu jakiego doznali jego posłowie nie spodziewał się, iżby pismo cesarza było w wyrazach nader uprzejmych, a prawa krajowe opiewały: iż gdyby panujący usłyszał co ubliżającego religii, i tegoż dnia jeszcze nie ukarał bluźniercy, tedy nazajutrz sam ma być ukarany od ludu.

Zależało tedy wiele na tem, aby się dowiedzieć dokładnie o właściwej osnowie listu cesarskiego wprzód nimby udzielono posłom posłuchania. Nie bez zręczności zabiegały w tym celu rozmaite osoby ode dworu około Jana, ale ten powiedział wręcz, że uważa za ubliżenie swemu monarsze oznajmiać to, co się w liście jego zawiera, komu innemu, jak tylko samemu kalifowi. Nakoniec wysłał Abd-al-Rahman Chasdaja. Ten zmiarkował zaraz na wstępie to, co posłów niemało kłopotało. Zaczął więc od upewnień o świętości charakteru poselstwa i nietykalności osób jego, jak długo te praw krajowych w niczem nie przekraczają; rozwiódł się potem nad zwyczajami krajowemi, dając posłom przestrogi i rady zachowania się: czem tak ich sobie zniewolił, że sam Jan, po chwili wahania się, opowiedział mu bez ogródki i cel właściwy poselstwa, i osnowę listu cesarskiego, do której się też w dalszem postępowaniu z posłami zastosowano. Wybawiony więc został kalif z kłopotu; a posłowie Ottona rozpowiadali, że niemasz w świecie człowicka mądrzejszego jak Chasdaj.

W parę lat poźniej zdarzyło się że Sancho I, król Leonu, podówczas przez rokoszanów z państwa swego wyzuty, i bawiący w Pampelunie na dworze dziadka swego, króla Nawary, chorował na zbytnią otyłość. Troskliwa o zdrowie wnuka swego królowa, Donna Tota Aznarez, wraz z mężem swoim, Sanchem Garcyasem, radzili mu udać się do lekarzy w Kordowie. Chasdaj którego głos, jako lekarza, był tu stanowczy, użył zręcznie okoliczności tej do celów politycznych. Kuracya powiodła się wybornie: Sancho nietylko stracił otyłość zbytnią, ale nawet zeszczuplał. Tymczasem w Kordowie gotowała się uroczystość o jakiej tamże od dawnych czasów nie słyszano. Z królem Leonu pokazał się oraz na dworze kalifa i Sancho Garcyas, król Nawary, i Donna Tota która się silnie w sprawy państwa mieszała. Podejmował ich spaniale w domu swoim Abd-al-Rahman, a skutki okazały niebawem, że stanęła między niemi umowa, dla obojej strony nader korzystna. Sancho I otrzymał od kalifa silne wojsko i z niem tron swój odzyskał, a kalif który w królach Nawary i Leonu miał przez długi czas najzaciętszych nieprzyjacioł, pozyskał teraz w nich sprzymierzeńców, i zajął kilka twierdz pogranicznych w nagrodę swojej usługi. Z hymnów na cześć Chasdaja, pisanych przez spółczesnych jego rodaków, zdaje się, jakoby on sam wyprawie Sancha I towarzyszył, a wymową swoją i roztropnością przyczynił się do rychlejszego zajęcia twierdz na rzecz kalifa.

Wziętość jego u dworu nietylko nie skończyła się ze śmiercią Abd-al-Rahmana III, przypadłą roku 961, ale się jeszcze zwiększyła pod synem jego i następcą.

Alhakem II zajmował się więcej naukami niż wojną, którą raz tylko toczył w początkach swego panowania. Jeszcze za życia ojca utrzymywał ludzi swoich w Afryce, Egipcie, Syryi i Persyi, którzy się kupnem ziąg dla niego w różnych gałęziach nauk zajmowali. Pałac jego

otwarty był zawsze dla uczonych wszystkich krajów, a gość uprzejmie w domu jego podejmowany obowiązywał się zwykle ułatwiać mu nabycie rzadkich i ciekawych dzieł naukowych o jakich tylko zasłyszał. W liczbie nabytków tych nie pomijano xiąg hebrajskich, owszem cały talmud był z rozkazu tego kalifa przełożony na język arabski. Sam Alhakem utrzymywał korespondencye z sławniejszymi uczonymi, zamawiał dla siebie odpisy ich dzieł i hojnie je wynagradzał. Bibliotekę swoją podzielił według nauk, układając każdy oddział osobno. Wyznają też sami Arabowie, że przez cały ciąg panowania ich w Hiszpanii nigdy tak nie kwitnęły nauki, jak za Alhakema II. We wszystkich tych czynnościach kalifa brał żywy udział Chasdaj, ulubiony jego minister. Sprowadzał on uczeńszych rodaków swoich z różnych części świata do Hiszpanii, orędując za nimi u swego monarchy. Zawdzięczając mu to oni, starali się uwiecznić imię jego w swych pismach: Menachem ben-Saruk i Dunasz ben-Labrat, znakomici swego czasu filologowie, i wielu innych pisało na cześć jego hymny pochwalne, z których kilka aż do naszych czasów doszło. Z uczonymi rodakami swymi, których do Hiszpanii sprowadzić nie mógł, utrzymywał korespondencye. Odpowiadając na pytania jego uczony afrykanin, Dunasz ben-Tamin, żyjący w Kairwanie, napisał rozprawę astronomiczną w trzech częściach; a Dosa, syn sławnego Saadiasa Gaona, w liście swym z Babilonu do Chasdaja pisanym, skreślił żywot ojca swojego.

Mozes ben-Ezra, równie jak i poeta Jehuda al-Harizi przyznają mu, że wskrzesił między imi rodakami gust do poezyi, a lekarz arabski XII wieku, Ibn-Abi-Oseibia, powiada o nim: »W znajomości prawa należał do najznakomitszych uczonych izraelskich; on pierwszy otworzył ziomkom swoim w Andaluzyi źródła głębszych nauk, mianowicie: prawodawstwa duchownego, chronologii itd.; przedtem musieli oni udawać się do Bagdadu, aby rozumieć swój kalendarz i umieć oznaczyć początek roku; lecz Chasdaj, domownik Alhakema i wysoki jego dostojnik, mógł za jego pomocą wszelkie dzieła, jakich tylko zażądał, sprowadzać ze wschodu. Od tego więc czasu izraelici andaluzyjscy nauczyli się wszystkiego, czego dawniej byli nieświadomi, dostępując tych nauk bez owych trudności jakich dawniej w tej mierze doświadczano.«

Niewiadomy jest rok śmierci jego. Carmoly *z przypisku w pewnym rękopismie znalezionego wniósł, że Chasdaj umarł roku 960. Munk, świadectwo Ibn-Dżoldżola uwzględniając, odnosi śmierć jego w czasy panowania Alhakema II, mianowicie między r. 961—976. Nakoniec Filoxen Luzzatto, który najstaranniej zebrał wszelkie wiadomości dotyczące Chasdaja, znachodzi ślady, iż tenże żył nierównie dłużej, i domyśla się że umarł dopiero około roku 990.*

Tento Chasdaj jeszcze za panowania Abd-al-Rahmana III, mianowicie około 959 roku, pisał list do króla Chazarów Józefa, poprzedzony wierszem na cześć jego; i otrzymał od niego odpowiedź. Wiersz ów, rymowany akrostych, wyraża początkowemi swemi głoskami te słowa: אני חסדאי בר יצחק בר עזרא בר שפרוט... *to jest: JA CHASDAJ, SYN IZAAKA, SYNA EZRY, SYNA SZAPRUT itd., a jest najdawniejszym ze znanych dotąd tego rodzaju zabytków poezyi hebraj-*

skiej. W czasach kiedy badania historyczne tak mało postąpiły, iż zaledwie znano imię Chazarów, miano te listy za podrobione. Odkąd zaś dość liczne pomniki arabskie o Chazarach mówiące ogłoszono, autentyczność listów tych została zatwierdzona. Za takie uznał je sławny oryentalista Reinaud, *prezes towarzystwa azyackiego w Paryżu; przyznał im też zupełną autentyczność* Vivien de Saint-Martin *znakomity geograf, który dokładnemu ich rozpoznaniu osobną rozprawę poświęcił; nakoniec uznali je za takie uczony* El. Carmoly, Zedner, Seelig Cassel *i inni.*

Listy te ogłosił po raz pierwszy drukiem Izaak syn Abrahama, wnuk Jehudy Akrisz, w Konstantynopolu około roku 1577. Oznajmia on w przedmowie, że w czasie podróży swej z Konstantynopola do Egiptu roku 1562 wpadły mu one do rąk, i osądził za rzecz pożyteczną wydać je tak z powodu szczegółów historycznych, które się w nich znajdują, jako też na dowód że izraelici już po swojem rozproszeniu mieli państwo udzielne. Xiążeczka ta ma 32 stronic w 8ce, nieliczbowanych i bez znaków drukarskich, a jest dziś tak rzadka, że nietylko w Polsce, ale i w Paryżu, dokąd listownie udawaliśmy się, znaleźć jej nie możono. Nie ma na niej roku wyraźnie położonego, z jednej tylko wzmianki na stronicy 12 okazuje się czas jej wyjścia, któryśmy wyżej wymienili. Na pierwszej stronicy jest: מעשה בית דוד בימי מלכות פרס historya domu Dawida w dniach panowania Persów. *Jest to tytuł powieści która po krótkim przypisku wydawcy na tejże jeszcze stronicy poczyna się i ciągnie aż do str. 10. Tu następuje tak zwany* קול מבשר Kol Mebasser: *głos zwiastujący radość, który się składa z czterech części, mianowicie: I Objaśnienie wydawcy od str. 11—16. II List Chasdaja syna Izaaka itd., od str. 16—23. III Odpowiedź króla Józefa, str. 23—26. IV Nowe uwiadomienie, po którem następuje: list rabbi Eliasza, pisany z Jerozolimy roku 1369, od str. 26 aż do końca tego dziełka.*

Jan Buxtorf, wydając tak zwaną xięgę Chosri *w Bazylei roku 1660, wydrukował w przedmowie swojej oba te listy, z łacińskim, niezupełnym jednak przekładem.* Carmoly *posiada tych listów przedruk krakowski, którego widzieć nam nie zdarzyło się. Wielką część listu Chasdaja w oryginale, z przekładem niemieckim obok, umieścił Zedner w wyborze pism historycznych hebrajskich, wyszłych w Berlinie roku 1840.*

El. Carmoly *w dziele* Itinéraires de la terre sainte, *w Bruxeli roku 1847 wydanem, a poświęconem Joachimowi Lelewelowi, umieścił przekład francuski tych listów z Lelewela objaśnieniami. Nakoniec* Seelig Cassel *w dziele* Magyarische Alterthümer, *wydanem w Berlinie roku 1848, wydrukował Józefa odpowiedź w przekładzie niemieckim.*

W tychto listach znajduje się ciekawa wzmianka o królu słowian podkarpackich, i stosunkach jego z kalifem Kordowy, Abd-al-Rahmanem III, wzmianka, która co do istoty swej przypada dobrze do wiadomości podanych przez Porfirogennetę, a jest w swoim rodzaju jedyna. Z tego powodu umieszczamy tu całkowicie ten pomnik, według wydania Buxtorfowego, w oryginale, z polskim obok przekładem.

מכתב רב חסדאי בן יצחק מ"כ למלך אלכזר.

LIST RABBI CHASDAJA, SYNA IZAAKA, DO KRÓLA CHAZARÓW.

א פורת נזר לשבט מושלים הממלכה הנהלאה.	Najozdobniejsza korona xięciu panującemu szczęśliwie w odległej monarchii!
נ ועם ה עליה, ושלום בכל מהוקקיה ורב צבאה.	Łaska przedwiecznego nad nią! zgoda między wszystką jej starszyzną a mnogością wojsk!
י שע תלבושת על מלונה ומועדה ומקראה.	Szata zwycięstwa na jej twierdzach i radach i świętych zebraniach! —
ה ילי צבאה ושלטי הגבורים יעוזו ביד המפלאה.	Waleczni jej wojsk i bohatyrowie w puklerze zbrojni zwyciężają ręką cudowną.
ס וסי מרכבותיה ורוכביה בל יסוגו אחור ברוח נכאה.	Rumaki jej rydwanów wojennych i jezdcy nie cofają się trwożliwie.
ד גלי טפסריה ודרוכי לוחמיה יעטו גאה גאה.	Sztandary hetmanów i dowódców wojska okrywają się największą sławą.
א ת חיצי רביה וברק חניתיה בכובד משאה.	Strzały łuczników jej i błyskawice włóczeń, z ogromną siłą
י פלהו לב אויבי ארוני המלך למען רבות תלאה.	Przeszywają serca nieprzyjacioł króla mego i pana, i powiększają klęskę.
ב צוארי מרכבותיו ילין עוז ורגש ויראה :	Na skałach rydwanów wojennych spoczywa moc, strach i trwoga.
ר וכביה יושעון ובשלוה ישובון מארץ נוראה :	Jazda jej zwycięża i wraca spokojnie z pola straszliwego.
י חידתי לזאת תשתפך אשרי עין שרואה :	Dusza moja rozpływa się nad tem, błogo oku patrzącemu:
צ את המלך ביום קרב בהמה זרוחה ופליאה :	Gdy oto wychodzi król w dzień bitwy jak słońce promieniące całym blaskiem;
ח יליו כברקים ירוצון שנים לרבבה ואחד למאה :	Zastępy jego jak błyskawice spieszą: dwóch przeciw miryadom, jeden przeciw stom,
ק מיהם יעיקון כאשר תעיק העגלה המלאה .	Rozgniatają opierających się, jak rozgniata wóz naładowany.
ב ינו נא מצוקי ארץ ומי שמע כזאת ומי ראה :	Rozważcież proszę wy możni ziemi! kto słyszał co podobnego, albo kto widział
ר דות שריד באבירים יניסו ויסתירו עיר ומלואה:	Aby niedobitek zwalczył potężnych, zmusił do

	ucieczki, i zniszczył miasto i jego mieszkańców?
ע וז זרוע עליון אילם גם עורם ותהי לתשואה .	Moc ramienia najwyższego jest jego strażą i siłą, i została tylko pustynia.
ז את פעלת שדי ומנת גמולו בממלכה התטאה :	To dzieło wszechmocnego i nagroda czynów jego w panowaniu grzesznem,
ר בות את הוד ותפארת ניר לאום מני בטן נשואה :	Aby powiększył majestat i świetność narodu najtroskliwiej pielęgnowanego. —
א זכרה אותות מני קדם ורזב עברה ורעל אגמאה :	Rozpamiętywam znaki przeszłości i wylania gniewu pańskiego i drżenia smutku.
ב היותה רבוצה על ארניה ועל שמריה קפואה :	A przecież był czas gdy spoczywał w roskosznej krainie swej, i bespiecznej siedzibie.
ר ק דגולה היתה והנה זרויה לכל רוח ופאה :	Wtedy był ściśle złączony; a oto teraz rosproszony na wszystkie wiatry, i po wszystkich kątach ziemi;
ש מש שזפה ותלך עליה ומנוח לא מצאה :	Słońce go zczerniło i spaliło, a nie znalazł odpoczynku;
פ דה לא נפדתה ואת עת הדרור לא באה :	Okupując się, nie okupił się, i czas wolności jego nie nadszedł;
ר צוצה ברצועת אזן ואל חופש לא יצאה :	Zgnębiony niewolą z przekłuciem ucha, nie wyszedł z niej;
ו נותרה בעניה ושכורה ומשכר לא סבואה :	Drży w ucisku i strachu, odurzony bywa jak pijanica, ale nie od napojów;
ט ורפיה השיגוה וממקדש הקדש הוציאוה :	Jego ciemięzcy dręczą go srodze i wypędzają z świątyni. —
א רכו העתים ונמשכו הימים ומופת לא נראה :	Czas się wlecze, dni się ciągną, a cudów nie widać.
נ חתם חזון ונביא ולא נפרץ רוח ולא מראה :	Zapieczętowane są proroctwa i prorocy, i nie zstępuje duch święty; ni widzenie
ח זיוני איש חמודות לא יגלו ולא נותר כל נבואה :	Męża pożądań (Daniela) nie ziściło się, i żadne proroctwo nie pozostało.
א ל אל אילותי אפרש כפי בנפש צמאה .	Do Boga mocy mojej wznoszę ręce z tęsknotą duszy,
פ זורי קצות פזורי אפסים לאסוף מארץ משואה :	Aby rosproszonych po krańcach ziemi, rozdzielonych na drobne cząstki zebrał z kraju pustyni.
נ וגי המועד אז לאל יביעו העת שקיינוה והנה באה	Znękani oczekiwaniem, wówczas mówić będą

do wszechmocnego: oto nadszedł czas dla nas pożądany,

נ צח קריה מלך רב תקיאם באשר קאה .

Miasto króla wielkiego zwyciężyło i wypluło wrogów, wypluło na zawsze!

ר וממות מעז תראינה עיני שאריה והנמצאה ;

Spaniałość siedliska oglądać będą oczy uszczęśliwione reszty pozostałych,

ו ממלכת בן ישי בסוד חזות הנבואה ;

I królestwo syna Jesse w tajemnicach wieszczego widzenia przepowiedziane:

ק רנך אשים ברזל לנצח מהום והוא והלאה .

Róg twój zrobię z żelaza od ninie po wieki!—

ממני הסראי בן יצחק בן עזרא מבני גלות ירושלים אשר בספרד עבד ארני המלך המשתחוה אפים ארצה לעמתו ; והכורע אל מול מקום שבת הדלת מעלת גדולתו ; מארץ מרחקים השש בשלחו והשש בגדולתו ובמנוחתו והשרש כפז לאל בשמים להאריך ימים על ממלכתו בקרב ישראל .

Ode mnie Chasdaja, syna Izaaka, syna Ezry, z wygnanych dzieci jerozolimskich co są w Sefarad,[1]) sługi króla mego i pana, który oddaję mu pokłon najgłębszy, i upadam na kolana przed miejscem gdzie przebywa dziedzictwo wzniosłego majestatu jego. W kraju dalekim cieszę się jego pokojem, raduję jego wielkością i powodzeniem, wznoszę ręce do Boga w niebie, aby długotrwałem uczynił królestwo jego śród Izraela.

מי אנכי ומי חיי לעמוד כח לחקות מכתב אל ארני המלך ולבקר יקר תאארתו אבל נשענתי בקשט נתיבה ומעגלי מישרים.

Ale ktoż jestem, i jaki jest stan mój, że się ośmielam kreślić list do króla mego i pana, i zwracać mowę moją do majestatu jego? oto cała moja nadzieja w prawości drogi i szczerości mego postępowania.

ומה יכולת שרעף - למצוא אמרי שפי אצל הולכי גולה שוכחי רבצם אשר סר מעליהם הוד מלכות וימשכו עליהם ימי עוצר ומשפט ואותותם לא נראו בארץ .

Jakaż potęga ducha wleje słowa wytworne w usta tych, co na wygnaniu zostając o dawnej siedzibie swojej zapomnieli? których świetność królestwa znikła, a zostały dni utrapienia i sądu, i którzy znaków swoich w kraju nie widzą?

ולנו שבני הגולה אנו פליטת ישראל עברי ארני המלך שרויים בשלוה בארץ מנודינו כי אלהינו לא עזבנו ולא סר צלו מעלינו .

Wszakże co do nas, my dzieci wygnania, szczątki Izraela, słudzy króla mego i pana, mieszkamy spokojnie w kraju wędrówki: bo Bóg nasz nie opuścił nas, i cień jego od nas nie odstąpił.

[1]) Hiszpanii.

וידי כאשר מעלנו באלהינו הביאנו במשפט וישת מועקה במתנינו ויער את רוח המקידים אשר הם על ישראל וישימו עלינו שרי מסים ויכבדו עולם וילחצום בחימה עזה ויכנעו תחתיהם ותמצאן אותם צרות רבות ורעות :

Było to: gdyśmy się Bogu naszemu sprzeniewierzyli, przywiódł nas na sąd, i włożył wielki ciężar na biodra nasze, i rozbudził gniew władców nad Izraelem, i postanowili nad nim poborców, a ci uczynili ciężkiem jarzmo jego, i ciemiężyli dotkliwym uciskiem, srodze go władzą swoją krępując: i spotkały go wielkie nieszczęścia i klęski.

ובראות אלהינו את עניים ועמלם ואפס עצור ועזוב , היתה סבה מאתו ויציבני לפני המלך ועלי הטה חסד ויסב את לבבו אלי לא בצדקתי כי אם בחסדו ולמען בריתו ובזאת עיני הצאן קודרים שבבו ישע והרפנה ידי לוחציהם ותקפץ ידם מעשק ויקל עולם ברחמי אלהינו .

A gdy Bóg nasz spojrzał na utrapienia nasze i uciski: nie stawało już więźnia, i szczątki dogorywały. I sprawił żem był przedstawion królowi który mię łaską swoją obdarzył, i serce swe nakłonił ku mnie, nie z powodu mych zasług, ale z swej łaskawości i dla swego przymierza. A przeto ci z trzody co byli udręczeni i smętni, odzyskali szczęście, i moc gnębicieli ich osłabła, i skurczyły się ich ręce od zdzierstw, i umniejszyła się nieprawość ich przez miłosierdzie Boga naszego.

יודע לאדני המלך כי שם ארצנו שאנו גרים בתוכה בלשון הקודש ספרד ובלשון ישמעאלים יושבי הארץ אל אנדלס ושם מדינת הממלכה קרטבה ארכה חמשה ועשרים אלף באמה ורחב עשרה אלף והיא משמאל לים המהלך אל ארצכם היוצא מן הים הגדול וסובב כל הארץ ובין הים הגדול ובין המדינה הזאת ובין הים הגדול אשר אין אחריו ישוב תשע מעלות ממעלות הרקיע אשר השמש הולכת מהם בכל יום מעלה אחד לדברי החכמים הידועים בככבים וכל מעלה מהן בארץ ששה ושבעים מילין ושתי ידות מיל וכל מיל שלשת אלפים אמה כן נמצאו בתשע מעלות שש מאות אלף מילין ומן הים הגדול הזה הסובב את כל הארץ אל מדינת קושטנטינא שלשת אלפים ומאה ורחקה מדינת קרטבה משפת הים ההולכת לארצכם שמנים מילין. ואמצא בספרי החכמים כי אורך ארץ אלכזר ששים מעלות שהם מאתים ושבעים ועשרה מילין וז מדת דרך קרטבה אל קסטנטינא :

Donoszę królowi i panu memu że nazwa kraju w którym mieszkamy jest w języku świętym Sefarad, zaś w języku Izmaelitów, krajowców, al-Andalus [1]), a nazwa stolicy kraju: Kordowa. Długość jej 25000 łokci; szerokość 10000. Leży na lewym brzegu morza wpływającego do waszego kraju, a wychodzącego z oceanu wielkiego który całą ziemię obejmuje. Między tem miastem a morzem wielkiem za którem nie ma ziemi mieszkalnej, jest 9 stopni astronomicznych, z których słońce dziennie po jednemu przebiega, jak twierdzą astronomowie; a każdy stopień na ziemi ma 66 mil, i dwie części mili, a każda mila 3000 łokci; więc znajduje się w 9 stopniach 600000 mil. A od oceanu, który otacza całą ziemię, do Kostantyny [2]) jest 3100 mil, a odległość miasta Kordo-

[1]) Andaluzya. [2]) Konstantynopola.

τοῖς τρισὶν υἱοῖς αὐτοῦ ἀνὰ μιᾶς μερίδος κατέλιπε, τὸν πρῶτον καταλείψας ἄρχοντα μέγαν, τοὺς δὲ ἑτέρους δύο τοῦ εἶναι ὑπὸ τὸν λόγον τοῦ πρώτου υἱοῦ. παρῄνεσε δὲ αὐτοὺς τοῦ μὴ εἰς διάστασιν καὶ κατ' ἀλλήλων γενέσθαι, παράδειγμα αὐτοῖς τοιοῦτον ὑποδείξας· ῥάβδους γὰρ τρεῖς ἐνεγκὼν καὶ συνδήσας δέδωκε τῷ πρώτῳ υἱῷ τοῦ ταύτας κλάσαι, τοῦ δὲ μὴ ἰσχύσαντος πάλιν δέδωκε τῷ ἑτέρῳ, ὡσαύτως καὶ τῷ τρίτῳ· καὶ εἶθ' οὕτω διαιρῶν τὰς τρεῖς ῥάβδους δέδωκε τοῖς τρισὶ πρὸς μίαν, οἱ δὲ λαβόντες καὶ κελευσθέντες ταύτας κλάσαι εὐθέως αὐτὰς κατέκλασαν. καὶ διὰ τοιούτου ὑποδείγματος παρῄνεσεν αὐτούς, εἰπὼν ὅτι εἰ μὲν διαμένετε ἐν ὁμοψυχίᾳ καὶ ἀγάπῃ ἀδιαίρετοι, ἀκαταγώνιστοι παρὰ τῶν ἐναντίων καὶ ἀνάλωτοι γενήσεσθε· εἰ δὲ ἐν ὑμῖν γένηται ἔρις καὶ φιλονεικία καὶ διαχωρισθῆτε εἰς τρεῖς ἀρχὰς μὴ ὑποκείμενοι τῷ πρώτῳ ἀδελφῷ, καὶ ὑπ' ἀλλήλων ἀφανισθήσεσθε καὶ ὑπὸ τῶν πλησιαζόντων ὑμῖν ἐχθρῶν παντελῶς ἐξολοθρευθήσεσθε. μετὰ δὲ τὴν τελευτὴν τοῦ αὐτοῦ Σφενδοπλόκου ἕνα χρόνον ἐν εἰρήνῃ διατελέσαντες, ἔριδος καὶ στάσεως ἐν αὐτοῖς ἐμπεσούσης, καὶ πρὸς ἀλλήλους ἐμφύλιον πόλεμον ποιήσαντες, ἐλθόντες οἱ Τοῦρκοι τούτους παντελῶς ἐξωλόθρευσαν, καὶ ἐκράτησαν τὴν αὐτῶν χώραν, εἰς ἣν καὶ ἀρτίως οἰκοῦσι· καὶ οἱ ὑπολειφθέντες τοῦ λαοῦ διεσκορπίσθησαν προσφυγόντες εἰς τὰ παρακείμενα ἔθνη, εἴς τε τοὺς Βουλγάρους καὶ Τούρκους καὶ Χρωβάτους καὶ εἰς τὰ λοιπὰ ἔθνη.

znaczając pierworodnego wielkim xiążęciem, obydwóch zaś drugich pod zwierzchność pierworodnego syna oddając. Zalecił im zaś, ażeby chronili się niezgody i nieprzyjaźni pomiędzy sobą, przyczem użył następującego przykładu. Przyniósł trzy laski i związawszy dał je pierworodnemu synowi, aby je złamał. Gdy zaś ten dokazać tego nie mógł, dał je drugiemu, a następnie taksamo trzeciemu. A potem znowu rozjął te trzy laski i dał każdemu po jednej; ci zaś wziąwszy je, i otrzymawszy rozkaz złamania ich, złamali natychmiast. Owoż tym przykładem upomniał ich, mówiąc: jeżeli trwać będziecie w jednomyślności i miłości nierozerwani, będziecie niezwyciężonymi i niezłomnymi dla nieprzyjaciół. Jeżeli zaś między wami znajdzie się zwada i kłótnia, i podzielicie się na trzy władze, nie podlegając bratu starszemu, to i osłabicie się jeden przez drugiego i zagładzą was do szczętu sąsiedzi nieprzyjaciele wasi. Po śmierci zaś tego Świętopełka żyli w pokoju z sobą przez rok jeden; kiedy jednak zwada i zatargi pomiędzy nimi wszczęły się i wojnę domową toczyć jeden z drugim zaczęli, przyszli Turcy, znieśli ich do szczętu, i opanowali kraj ich, w którym i obecnie mieszkają. A niedobitki ludu rozproszyły się uciekając do narodów ościennych: do Bółgarów i Turków i Chrobatów i do innych narodów.

CHASDAJ IBN-SZAPRUT.

W okresie najświetniejszym panowania Arabów w Hiszpanii, za kalifa Abd-al-Rahmana III, zwanego al-Nasir-Ledin-Allah: *obrońca prawa bożego, żył na dworze jego w Kordowie Chasdaj, izraelita, wsławiając się jako lekarz, i jako minister. Rok urodzenia jego nie wiadomy, a z przydomku al-Dżjani, który mu daje bliski wiekiem rodak jego, Mozes ben-Ezra, domyślają się że się rodził w mieście hiszpańskiem* Jaen, *między Grenadą a Kordową. Ojciec jego, Izaak, był człowiek zamożny i dobroczynny: uczony filolog Menachem ben-Saruk zawdzięczał mu swoją protekcyę, i śmierć jego, równie jak poźniej śmierć żony jego, w elegii opłakiwał.*

W roku 949 cesarz bizantyński, Konstantyn Porfirogenneta, wraz z synem swoim, Romanem II, słał do Abd-al-Rahmana poselstwo. Między upominkami które mu składali bizantyńscy posłowie znajdowało się dzieło Dyoskoridesa o lekach, wysoko od Arabów cenione, w języku greckim. Jakkolwiek dar ten wielce był pożądany dla kalifa, nie mógł on jednak z niego korzystać, bo w Kordowie nikt po grecku nie umiał. Prosił tedy cesarza, aby mu przysłał uczonego, któryby zarówno grecki jak i łaciński język posiadając, mógł służyć za przewodnika jego tłumaczom. Przybył z Konstantynopola mnich, na imię Mikołaj, i zabrano się do pracy. Text Dyoskoridesa był już dawniej przełożony na język arabski, ale nazwiska lekarstw zostały po większej części bez wykładu, bo tłumacz ich nazwać nie umiał.

»Było podówczas w Kordowie, powiada pisarz X wieku, Ibn-Dżoldżol, dość lekarzy, którzy sobie niemało pracy około odgadnienia niepojaśnionych dotąd lekarstw Dyoskoridesa zadawali. Z pomiędzy nich jednakże nikt nie rozwinął takiej sprężystości w poszukiwaniu i bystrości w dociekaniach, które łaską Abd-al-Rahmana uwieńczone być miały, jak Chasdaj, izraelita. Mikołaj posiadał zupełne jego zaufanie; a przyjaźń Chasdaja dla niego była bez granic. On tedy wyjaśnił co to są za lekarstwa, których aż dotąd w dziele Dyoskoridesa nie rozumiano; on pierwszy w Kordowie potrafił zrobić dryakiew, znaną pod imieniem faruk, *określiwszy dokładnie naturę prawdziwą jej pierwiastku, zwanego* szadżaryjeh.«

Wziętość więc Chasdaja, który według wszelkiego podobieństwa wcześniej już nieco do znakomitszych lekarzów się liczył, i wpływy jego u Abd-al-Rahmana były odtąd stanowcze.

Używał on tej wziętości swojej i wpływów dla dobra swoich rodaków, dla podniesienia ich oświaty, jak to między innemi okazuje się z powieści następującej.

Opowiada w swojej xiędze podań Abraham Ibn-Dawid, żyjący w wieku XII, że za czasów Abd-al-Rahmana III kapitan, jak on mówi, arabski, Damahas, a właściwie admirał Romahis, jak się to zkądinnąd okazuje, zchwytał na morzu śródziemnem okręt nieprzyjacielski, płynący z Baru w niższej Italii do miasta Sebastu w Małej-Azyi. Znajdowało się na nim czterech rabinów udających się na wschód dla nauki. Przedał ich Romahis jako jeńców częścią do Alexandryi, częścią zaś do Hiszpanii. Niejaki Mozes, do Hiszpanii przedany, kupiony był przez izraelitów Kordowy, i posługiwał w szkole i bożnicy. Zdarzyło się razu pewnego że ówczesny rabin Kordowy, Natan, więcej pobożny niż mądry, wykładał uczniom swoim ustęp z talmudu. Mozes który w lichem odzieniu i z miną pokorną w zakątku siedząc ledwie od kogo był postrzeżony, zbliża się nagle do rabina, i zwraca uwagę jego na niedorzeczność tego wykładu. Zdziwiony rabin pyta jakby on to miejsce rozumiał. Zaczyna więc Mozes wykładać tak jasno, konsekwentnie i pięknie, że się wszyscy zdumieli. Natychmiast zaczęli słuchacze cisnąć się do niego z rozmaitemi pytaniami, które z zadowolnieniem wszystkich rozwiązywał. Rabini byli zwykle sędziami gminy, i mnóstwo izraelitów czekało właśnie pode drzwiami na rozstrzygnienie spraw swoich. Natan otwiera drzwi i mówi do czekających: Nie jestem więcej waszym sędzią! Oto ten cudzoziemiec, którego tu w lichem odzieniu widzicie, jest moim mistrzem; ja od dnia dzisiejszego uznaję się chętnie jego uczniem, i wy też obierzcie go rabinem Kordowy. Tak się też stało. Mozesa obrano wnet rabinem i darzono odzieniem bogatem i dostatkami.

Gdy się o tem dowiedział Romahis, chciał zerwać umowę swoją z izraelitami, twierdząc że się oszukał, nie znając jeńca tego prawdziwej wartości. Ale sam Abd-al-Rahman, wcześnie o wszystkiem przez Chasdaja, jak się zdaje, uwiadomiony, sprzeciwił się temu, i radował się wielce, że odtąd izraelici z państw jego nie potrzebowali udawać się za nauką do Babilonu, jak to dotychczas bywało. Niebawem z całej Hiszpanii i z Maroko zaczęli się gromadzić uczniowie około Mozesa; sprowadzony też został do Kordowy i syn jego, Chanoch, który został tamże rabinem po śmierci ojca, a miał najsilniejszego protektora swego w Chasdaju.

Nie mniejszą bystrością odznaczył się Chasdaj jako minister.

Zawiązał był Abd-al-Rahman stosunki z Ottonem I, podówczas jeszcze królem, poźniej cesarzem niemieckim; ale z powodów religijnych trafiono zrazu na szkopuły, które przez długi czas przyjacielskie porozumienie się między tymi monarchami tamowały. Około roku 950 słał kalif do Ottona poselstwo. Przewodniczył mu jakiś biskup i złożył w imieniu jego upominki cesarzowi, a oraz list w którym wyrażenia religii chrześciańskiej uwłaczające dostrzeżono. Zwlekano przez długi czas odprawienie posłów, tymczasem biskup ów umarł, a reszta poselstwa wróciła bez odpowiedzi. Słał teraz Otto od siebie poselstwo, któremu przewodniczył Jan z Gorze. Było to około roku 955. Abd-al-Rahman znajdował się w niemałym kłopocie. Po

przyjęciu jakiego doznali jego posłowie nie spodziewał się, iżby pismo cesarza było w wyrazach nader uprzejmych, a prawa krajowe opiewały: iż gdyby panujący usłyszał co ubliżającego religii, i tegoż dnia jeszcze nie ukarał bluźniercy, tedy nazajutrz sam ma być ukarany od ludu.

Zależało tedy wiele na tem, aby się dowiedzieć dokładnie o właściwej osnowie listu cesarskiego wprzód nimby udzielono posłom posłuchania. Nie bez zręczności zabiegały w tym celu rozmaite osoby ode dworu około Jana, ale ten powiedział wręcz, że uważa za ubliżenie swemu monarsze oznajmiać to, co się w liście jego zawiera, komu innemu, jak tylko samemu kalifowi. Nakoniec wysłał Abd-al-Rahman Chasdaja. Ten zmiarkował zaraz na wstępie to, co posłów niemało kłopotało. Zaczął więc od upewnień o świętości charakteru poselstwa i nietykalności osób jego, jak długo te praw krajowych w niczem nie przekraczają; rozwiódł się potem nad zwyczajami krajowemi, dając posłom przestrogi i rady zachowania się: czem tak ich sobie zniewolił, że sam Jan, po chwili wahania się, opowiedział mu bez ogródki i cel właściwy poselstwa, i osnowę listu cesarskiego, do której się też w dalszem postępowaniu z posłami zastosowano. Wybawiony więc został kalif z kłopotu; a posłowie Ottona rozpowiadali, że niemasz w świecie człowieka mądrzejszego jak Chasdaj.

W parę lat później zdarzyło się że Sancho I, król Leonu, podówczas przez rokoszanów z państwa swego wyzuty, i bawiący w Pampelunie na dworze dziadka swego, króla Nawary, chorował na zbytnią otyłość. Troskliwa o zdrowie wnuka swego królowa, Donna Tota Aznarez, wraz z mężem swoim, Sanchem Garcyasem, radzili mu udać się do lekarzy w Kordowie. Chasdaj którego głos, jako lekarza, był tu stanowczy, użył zręcznie okoliczności tej do celów politycznych. Kuracya powiodła się wybornie: Sancho nietylko stracił otyłość zbytnią, ale nawet zeszczuplał. Tymczasem w Kordowie gotowała się uroczystość o jakiej tamże od dawnych czasów nie słyszano. Z królem Leonu pokazał się oraz na dworze kalifa i Sancho Garcyas, król Nawary, i Donna Tota która się silnie w sprawy państwa mieszała. Podejmował ich spaniale w domu swoim Abd-al-Rahman, a skutki okazały niebawem, że stanęła między niemi umowa, dla obojej strony nader korzystna. Sancho I otrzymał od kalifa silne wojsko i z niem tron swój odzyskał, a kalif który w królach Nawary i Leonu miał przez długi czas najzaciętszych nieprzyjaciół, pozyskał teraz w nich sprzymierzeńców, i zajął kilka twierdz pogranicznych w nagrodę swojej usługi. Z hymnów na cześć Chasdaja, pisanych przez spółczesnych jego rodaków, zdaje się, jakoby on sam wyprawie Sancha I towarzyszył, a wymową swoją i roztropnością przyczynił się do rychlejszego zajęcia twierdz na rzecz kalifa.

Wziętość jego u dworu nietylko nie skończyła się ze śmiercią Abd-al-Rahmana III, przypadłą roku 961, ale się jeszcze zwiększyła pod synem jego i następcą.

Alhakem II zajmował się więcej naukami niż wojną, którą raz tylko toczył w początkach swego panowania. Jeszcze za życia ojca utrzymywał ludzi swoich w Afryce, Egipcie, Syryi i Persyi, którzy się kupnem xiąg dla niego w różnych gałęziach nauk zajmowali. Pałac jego

otwarty był zawsze dla uczonych wszystkich krajów, a gość uprzejmie w domu jego podejmowany obowiązywał się zwykle ułatwiać mu nabycie rzadkich i ciekawych dzieł naukowych o jakich tylko zasłyszał. W liczbie nabytków tych nie pomijano zwag hebrajskich, owszem cały talmud był z rozkazu tego kalifa przełożony na język arabski. Sam Alhakem utrzymywał korespondencye z sławniejszymi uczonymi, zamawiał dla siebie odpisy ich dzieł i hojnie je wynagradzał. Bibliotekę swoją podzielił według nauk, układając każdy oddział osobno. Wyznają też sami Arabowie, że przez cały ciąg panowania ich w Hiszpanii nigdy tak nie kwitnęły nauki, jak za Alhakema II. We wszystkich tych czynnościach kalifa brał żywy udział Chasdaj, ulubiony jego minister. Sprowadzał on uczeńszych rodaków swoich z różnych części świata do Hiszpanii, orędując za nimi u swego monarchy. Zawdzięczając mu to oni, starali się uwiecznić imię jego w swych pismach: Menachem ben-Saruk i Dunasz ben-Labrat, znakomici swego czasu filologowie, i wielu innych pisało na cześć jego hymny pochwalne, z których kilka aż do naszych czasów doszło. Z uczonymi rodakami swymi, których do Hiszpanii sprowadzić nie mógł, utrzymywał korespondencye. Odpowiadając na pytania jego uczony afrykanin, Dunasz ben-Tamin, żyjący w Kairwanie, napisał rosprawę astronomiczną w trzech częściach; a Dosa, syn sławnego Saadiasa Gaona, w liście swym z Babilonu do Chasdaja pisanym, skreślił żywot ojca swojego.

Mozes ben-Ezra, równie jak i poeta Jehuda al-Harizi przyznają mu, że wskrzesił między imi rodakami gust do poezyi, a lekarz arabski XII wieku, Ibn-Abi-Oseibia, powiada o nim: »W znajomości prawa należał do najznakomitszych uczonych izraelskich; on pierwszy otworzył ziomkom swoim w Andaluzyi źródła głębszych nauk, mianowicie: prawodawstwa duchownego, chronologii itd.; przedtem musieli oni udawać się do Bagdadu, aby rozumieć swój kalendarz i umieć oznaczyć początek roku; lecz Chasdaj, domownik Alhakema i wysoki jego dostojnik, mógł za jego pomocą wszelkie dzieła, jakich tylko zażądał, sprowadzać ze wschodu. Od tego więc czasu izraelici andaluzyjscy nauczyli się wszystkiego, czego dawniej byli nieświadomi, dostępując tych nauk bez owych trudności jakich dawniej w tej mierze doświadczano.«

Niewiadomy jest rok śmierci jego. Carmoly *z przypisku w pewnym rękopismie znalezionego wniósł, że Chasdaj umarł roku 960. Munk, świadectwo Ibn-Dżoldżola uwzględniając, odnosi śmierć jego w czasy panowania Alhakema II, mianowicie między r. 961—976. Nakoniec Filoxen Luzzatto, który najstaranniej zebrał wszelkie wiadomości dotyczące Chasdaja, znachodzi ślady, iż tenże żył nierównie dłużej, i domyśla się że umarł dopiero około roku 990.*

Tento Chasdaj jeszcze za panowania Abd-al-Rahmana III, mianowicie około 959 roku, pisał list do króla Chazarów Józefa, poprzedzony wierszem na cześć jego; i otrzymał od niego odpowiedź. Wiersz ów, rymowany akrostych, wyraża początkowemi swemi głoskami te słowa: אני חסראי בר יצחק בר עזרא בר שפרוט... *to jest: JA CHASDAJ, SYN IZAAKA, SYNA EZRY, SYNA SZAPRUT itd., a jest najdawniejszym ze znanych dotąd tego rodzaju zabytków poezyi hebraj-*

skiej. W czasach kiedy badania historyczne tak mało postąpiły, iż zaledwie znano imię Chazarów, miano te listy za podrobione. Odkąd zaś dość liczne pomniki arabskie o Chazarach mówiące ogłoszono, autentyczność listów tych została zatwierdzona. Za takie uznał je sławny oryentalista Reinaud, *prezes towarzystwa azyackiego w Paryżu; przyznał im też zupełną autentyczność* Vivien de Saint-Martin *znakomity geograf, który dokładnemu ich rozpoznaniu osobną rozprawę poświęcił; nakoniec uznali je za takie uczony* El. Carmoly, Zedner, Seelig Cassel *i inni.*

Listy te ogłosił po raz pierwszy drukiem Izaak syn Abrahama, wnuk Jehudy Akrisz, w Konstantynopolu około roku 1577. Oznajmia on w przedmowie, że w czasie podróży swej z Konstantynopola do Egiptu roku 1562 wpadły mu one do rąk, i osądził za rzecz pożyteczną wydać je tak z powodu szczegółów historycznych, które się w nich znajdują, jako też na dowód że izraelici już po swojem rozproszeniu mieli państwo udzielne. Xiążeczka ta ma 32 stronic w 8ce, nieliczbowanych i bez znaków drukarskich, a jest dziś tak rzadka, że nietylko w Polsce, ale i w Paryżu, dokąd listownie udawaliśmy się, znaleźć jej nie możono. Nie ma na niej roku wyraźnie położonego, z jednej tylko wzmianki na stronicy 12 okazuje się czas jej wyjścia, którysmy wyżej wymienili. Na pierwszej stronicy jest: מעשה בית דוד בימי מלכות פרס historya domu Dawida w dniach panowania Persów. *Jest to tytuł powieści która po krótkim przypisku wydawcy na tejże jeszcze stronicy poczyna się i ciągnie aż do str. 10. Tu następuje tak zwany* קול מבשר Kol Mebasser: *głos zwiastujący radość, który się składa z czterech części, mianowicie: I Objaśnienie wydawcy od str. 11—16. II List Chasdaja syna Izaaka itd., od str. 16—23. III Odpowiedź króla Józefa, str. 23—26. IV Nowe uwiadomienie, po którem następuje: list rabbi Eliasza, pisany z Jerozolimy roku 1369, od str. 26 aż do końca tego dziełka.*

Jan Buxtorf, wydając tak zwaną xięgę Chosri *w Bazylei roku 1660, wydrukował w przedmowie swojej oba te listy, z łacińskim, niezupełnym jednak przekładem.* Carmoly *posiada tych listów przedruk krakowski, którego widzieć nam nie zdarzyło się. Wielką część listu Chasdaja w oryginale, z przekładem niemieckim obok, umieścił Zedner w wyborze pism historycznych hebrajskich, wyszłych w Berlinie roku 1840.*

El. Carmoly *w dziele* Itinéraires de la terre sainte, *w Bruxeli roku 1847 wydanem, a poświęconem Joachimowi Lelewelowi, umieścił przekład francuski tych listów z Lelewela objaśnieniami. Nakoniec* Seelig Cassel *w dziele* Magyarische Alterthümer, *wydanem w Berlinie roku 1848, wydrukował Józefa odpowiedź w przekładzie niemieckim.*

W tychto listach znajduje się ciekawa wzmianka o królu słowian podkarpackich, i stosunkach jego z kalifem Kordowy, Abd-al-Rahmanem III, wzmianka, która co do istoty swej przypada dobrze do wiadomości podanych przez Porfirogennetę, a jest w swoim rodzaju jedyna. Z tego powodu umieszczamy tu całkowicie ten pomnik, według wydania Buxtorfowego, w oryginale, z polskim obok przekładem.

sali słudze twemu odpowiedź, któraby mię doszła z kraju oddalonego: niech mi więc doniosą dokładnie jakim sposobem i z jakich powodów stało się, że się izraelici w onem miejscu osiedlili.

Przodkowie nasi opowiadali nam że pierwiastkowo była ich siedzibą góra Seir; a pan mój wie że góra Seir jest daleko od kraju w którym sam przebywa. Powiadają też nasi starcy że miejsce w którem przodkowie ich mieszkali, istotnie zwało się górą Seir; ale z powodu różnych prześladowań zostali tułaczami i błąkali się to tam, to sam, aż osiedli w kraju który teraz zamieszkują. Mówili nam także niektórzy z ludzi bardzo starych, że gdy razu jednego z powodu ich przeniewierstwa ogłoszono wyrok iżby ich prześladować i niszczyć, a wojsko Chaldeów rzuciło się na nich z wściekłością, pochowali do jaskini jakiejś xięgi zakonu i inne pisma święte i nietylko sami modlili się w jaskini z powodu tychże xiąg, ale też zalecali swym dzieciom iżby się rano i w wieczór w jaskini modlili. Ależ ci po długim przeciągu czasu zapomnieli coby to za przyczyna tego była, iż się w jaskini modlą; wszelakoż zachowywali ten zwyczaj przodków, chociaż nie wiedzieli dlaczego. Aż znalazł się mąż w Izraelu, który chciał dojść przyczyny tego. Gdy do jaskini wszedł, obaczył w niej pełno xiąg: zabrał je więc ztamtąd, i od tego czasu zaczęliśmy uczyć się i poznawać xięgi zakonu. Tak nam opowiadali nasi ojcowie, jak o tem od swoich ojców, a ci znowu od dawniejszych przodków swoich słyszeli.

A ci dwaj mężowie z kraju Gebalimów: mar Saul i mar Józef, którzy się podjęli przesłać list mój do króla mego i pana, mówili mi: jest

ואבותינו ספרו לנו כי בתחלת שבתם היה שם המקום נקרא הר שעיר ואדוני יודע כי הר שעיר רחוק מן המקום אשר הוא חונה שם ונקינו אומרים כי כבר נקרא הר שעיר אבל נתגלגלו הגזרות ויצאו מיעה אל רעה עד אשר נאחזו בארץ אשר הם יושבים עליה וגם אמרו לנו ישישי הדור קדמוני האמנם כי על מעלם נגזרה שמד ויעמוד חיל כשדים באף וחימה ויגעו במערה ספרי התורה וכתבי הקודש ועל זאת מתפללים במערה ובשביל הספרים למדו את בניהם להתפלל במערה ערב ובקר עד אשר מבטו העתים ובהוב הימים שכחו ולא ידעו אחות המערה על מה נהגו להתפלל בתוכה אבל נהגו מנהג אבותם ולא ידעו על מדה ולקץ ימים קם איש מישראל ובקש לדעת על מה ויבא אל המערה וימצאה מלאה ספרים ויוציאם משם ומן היום ההוא והלאה שמו ביניהם ללמוד התורה ככרה ספרו לנו אבותינו כאשר שמעו הקדמונים מפי שומע מפי שומע והדברים עתיקים .

ואותם ב' אנשים אשר מארץ הגבלי"ם מר שאול ומר יוסף אשר ערכו לי להוביל אגרותי אל אדוני המלך אמרו לי כי היום כמו שש שנים בא אלינו

איש ישראלי סגיא נהור הכם ונבון ושמו מר עמרם
ואמר כי הוא מארץ אלכזר והיה בבית ארוני המלך
ומאוכרי שלחנו ונכבד אצלו וכשמעי שלחתי אחריו
מלאכים להשיבו אלי ולא השיגוהו גם בזה אמצה
תקותי וחזקה תוחלתי : ועתה הנה חקותי האגרת
הזאת לארוני המלך והמתי למולו שלא תכבד עליו
שאלתי ויצוה להודיע את עבדו כי הדברים האלה
וכל ענייני ארצו מאיזה שבט הוא ומה דרך המלכות
איך ינחלו המלכים בא בבוד המלכים המשבט
ירוע אם ממשפחה הראוי למלוך ואם מלך בן מלך
כאשר הוא מנהג אבותינו בהיותם מושבים בארצם :
ויודיעני אדוני המלך כמדה מהלך ארצו ארכה
ורחבה ערי חומה ועיר פרזות ואם היא משקה או
גשומה ועד אין פגע ממשלתו מספר היילו גדודיו
ומרין ואל נא יחר לארוני בשאלי מספר גדודיו
יוסף ה' עליהם כהם כו' ועיני המלך רואות ולא
שאלתי השאלה הזאת כי אם למען אעלה בירות
עם הקדש .

ויודיעני ארוני מספר המדינות אשר הוא רודה בהם
ומספר העם אשר ישיבו לו אם יתנו לו מעשר ואם ארוני
חונה תמיד בעיר הממלכה ידוע או אם הוא יסוב
את כל גבול ממשלתו ואם האיים הקרובים אליו
אם מהם מתיהדים ואם ישפט את עמו או אם

temu około sześciu lat jak przybył do nas pewien izraelita, ciemny na oczy, ale pełen nauki i mądrości, imię jego: mar Amram; i rzekł że jest z kraju al-Chazar, że był w domu króla i pana, że przypuszczony był do jego stołu, i doznawał od niego poważania. Usłyszawszy to wysłałem posłańców za nim, aby go do mnie przyprowadzili; ale go znaleźć nie można. Owoż tą wiadomością wzmocniła się moja nadzieja, i odzyskałem odwagę. Dlatego to kreślę list niniejszy do króla mego i pana, błagając go najpokorniej iżby nie wzgardził prożbą moją, i kazał donieść słudze swemu o wszystkiem, cokolwiek kraju jego tyczy się. Z jakiego pokolenia pochodzi sam? jaki jest skład rządu? jakim sposobem królowie tron obejmują: czy z jednego szczepu, jednej rodziny królowania godnej? i czy syn po ojca królowaniu do królestwa przychodzi, jak to był zwyczaj u naszych przodków gdy jeszcze w ziemi swojej zostawali? Racz mi też królu i panie mój donieść, jaka jest rozciągłość twego kraju? jaka długość i szerokość jego? jakie warownie i miasta? czy wodociągi lub deszcze ziemię twą użyzniają? i jak daleko sięga twa władza? jaka jest siła zbrojna: liczba wojsk twoich i wodzów? Niech pana mego nie obraża to, iż śmiem pytać o liczbę jego wojska (oby je Bóg ile możności pomnażał, i oby oczy króla mego na to patrzały!); nie czynię pytania tego w innym celu, jak tylko tym, aby się ucieszyć mnóstwem ludu świętego.

Donieś mi też panie o wielości krain nad któremi panujesz, mnogości podatków które mu płacą, i czy mu dają dziesięciny? Czy panie mój mieszkasz zawsze w stolicy królestwa? lub też objeżdżasz kraj cały? czy masz w blisko-

יקים להם שופטים ואיך עלותו בית ה׳ ועם איזה אומה יעיוך קרב ועל מי ילחם ואם המלחמה תוחה את השבת ומי הממלכות והגוים אשר סביבותיו ומה שמם ומה שם ארצם ומה שם העיים הקדובות אל ממלכתו מן בראסאן ומן ברעיה ובאב אל אבוהב ומנהג הליכות הבתרים ההולכה אל מחזו אדוני המלך ויודיעני כמה מלכים מלכו לפניו ומה שמם וכמה מלך כל אחד מהם ובאיזה לשון אתם מדברים :

ובימי אבותינו נפל אצלינו איש ישראל נמן דבר היה מהיחם בשבט דן עד שמגיע לרן בן יעקב והיה מדבר בצחות וקרא שמות לכל דבר בלשון הקדש וכל דבר לא נעלם ממנו ובעמדו לדרוש בהלכה כך היה אומר עתניאל בן קנז קבל מפי יהושע מפי משה מפי הגבורה :

ועוד בקשתי הפליאה מאת אדוני להודיעני אם יש אצלכם זכר להשבון קץ הפלאות אשר אנו מחכים זה כמה שנים ונצא משבי אל שבי ומגולה אל גולה ומה כח תוחלת המצפה להתאפק על זאת ואיכה אוכל לתת דמי על הורבן בית הפארתינו ועל פליטת חרב אשר באו באש ובמים אשר נשארנו מעט מהרבה וגרד מכבוד ונשב בגולה ואין לאל ידינו באומרם לנו כל היום לכל עם וגם יש מלכות ולכם אין זכר בארץ :

ści wyspy, i czy pierwotni mieszkańce ich przechodzą na izraelicką wiarę? czy sam sądzisz swój lud? lub postanowiłeś sędziów? jak uczęszczasz do domu bożego? z którym narodem toczysz wojnę? i czy sobota czynności wojenne przerywa? jakie są kraje i narody ościenne? jakie tak jednych jak i drugich nazwiska? jakie imiona miast najbliższych od Barsan, Barden i Bab-al-Abuab? Jakim sposobem przybywają kupcy do krajów króla mego i pana? ile królów panowało przed nim? jakie ich imiona? i jak długo każdy z nich panował? i jakim językiem rozmawiacie?

Za czasu naszych przodków przybył do nas mąż izraelski, wielce mądry; szczycił on się pochodzeniem z pokolenia Dan, i wywiódł ród swój aż od Dana syna Jakóbowego. Wyrażał się czysto i składnie, umiał nazwać wszystkie rzeczy w języku świętym, i nic nieznanem mu nie było; a gdy wykładał prawo boże, zwykł mawiać tak: Etniel syn Kenaza miał podanie z ust Jozuego, ten z ust Mojżesza, a ten z ust Boga.

Upraszam jeszcze o jedno pana mego, aby mi doniósł, azali jest u was jaka wzmianka tycząca się końca rachuby cudów, których od tylu lat oczekujemy, z niewoli do niewoli i z wygnania do wygnania wędrując. Na czem opiera się ta nadzieja, coby mogła być pokrzepieniem dla oczekującego na nich? O! czyż mogę wstrzymać się od łez na spomnienie zburzenia najspanialszej naszej świątyni, i na spomnienie tych co przed szablami uchodząc spłonęli w ogniu lub w wodzie utonęli, a tylko niewielu pozostało. Strąceni z wysokości poszliśmy na wygnanie, i nie wiemy co odpowiedzieć tym, którzy nam bezustannie mówią: każdy naród ma swój jakikolwiek kraj,

a wy nie macie nic na ziemi takiego coby wam wasz kraj przypominało.

Owoż gdy mię doszła wieść o królu moim i panu, o potężnem królestwie jego, i licznych wojskach, zdziwiony, podniosłem głowę, duch mój ożywił się, i wzmocniły się moje ręce. Królestwo więc pana mego będzie dostateczną na ów zarzut odpowiedzią. Dałby Bóg iżby się ta wiadomość sprawdziła, bo w niej cała nasza pociecha, i błogosławion niech będzie Bóg Izraela, że nie zostawia nas bez wybawcy, bez światła i rządu w pokoleniu izraelskiem. Niech żyje król i pan nasz na wieki! Pytałbym pana mego jeszcze o niektóre rzeczy, ale boję się abym go nie obraził tak wielą pytaniami, bo już i tak widzę, iż za dużo mówiłem. Proszę pana mego nie brać mi tego za złe, bo powodem tak długiego mówienia był mój gorący żal i tęsknota. Zresztą, zwykłą jest rzeczą, takiemu jak ja człowiekowi błądzić, a królowi przebaczać.

Oprócz tego wiadomo panu memu, że wygnaniec nie posiada nauki, a więzień mądrości. Ja twój sługa otworzyłem oczy śród niewoli i nędzy: dlatego niech król i pan mój przebaczyć raczy przewinienie sługi przez swoją dobroć i łaskawość. Bez wątpienia znanem ci jest, jakie były zwyczaje królów izraelskich w pisaniu listów i wyprawianiu poselstw, racz tedy według dobroci i rostropności swojej poprawić w tej mierze sługi swego uchybienia.

Wielkie błogosławieństwo królowi i panu memu, jego potomstwu i domowi i tronowi na wieki! Oby były długotrwałe dni jego, i dni jego dzieci na królestwie śród Izraela!

וכאשר שמענו את שמע אדוני המלך ותוקף מלכותו ורב חייליו תמהנו בזאת נשאנו ראש ותחי רוחנו ותחזקנה ידינו ותהי ממלכת אדוני לנו לפתחון פה ומי יתן ספות השמועה הזאת כח כי בזאת תרבה גדולתנו וברוך ה׳ אלהי ישראל אשר לא השבית לנו גואל ולא השבית ניר וממלכת משבטי ישראל יחי אדוננו המלך לעולם והייתי שואל בעד אודות אשר לא שאלתים לולי כי יגורתי להכבד על אדוני המלך בהרבות מלים כי כן דרך מלכים ואמנם כבר הרבתי והנני מודה בזאת ואל יאשימני אדוני כי מרוב שיחי וכעסי דברתי עד הנה אבל כמוני ישגה וכמוהו יסלח.

כי אדוני יודע כי אין עם גולה דעת ולא עם בני שביה תושיה ואני עבדך לא פקחתי עין כי אם בתוך גולה ודלות ע״כ יש על אדוני המלך מאמתת החסד ומאורח האמת להעביר שגיוני עבדו ובלא ספק כבר שמעת איך היו מכתבי מלכי ישראל ומה אגרותיהם ומה מנהג בספרי שליחותם ואם על המלך טוב יעביר שגגת עבדו כידו הטובה וכחסדו הגדולה׳

ושלום רב לאדוני המלך לו ולזרעו ולביתו ולכסאו עד עולם ויאריך ימים על ממלכתו הוא ובניו בקרב כל ישראל :

וזאת תשובת יוסף המלך התוגרמי

אל רב הסראי ראש גלה בן יצחק בן עזרא הספרדי החמד אלינו והנכבד עלינו: הנה אודיעך שבא אלינו כתבך המכובד על יד ר' יעקב בן אלעזר מארץ נמן ושמחנו בו וששנו על ביתך והנמחך ואמצא כתוב בכתבך מקום ארצך ארכה ורחבה ויהום עבר אל רחמאן המלך המולך עליה ויקר תפארת גדולתו ועזרת האל לו עד בכושתו מדינת מזרח עד שנשמע עצם מלכותו בכל הארץ ופחד כל המלכים אלולי שלוחי קסטנטינ"ה לבא בכושחת ויספרו לכם האומות מלכותינו ודיננו לפי שהייתם מכזבים אותנו לפנים ולא הייתם מאמינים בו • ובקשת להודיעך אמתת הדברים ממלכותינו ויחוסנו ואיך נכנסו אבותינו בדין ישראל והאיר האל עינינו ושבר קמינו עוד בקשת לדעת מדת ארצנו ארכה ורחבה והגוים אשר סביבותינו והמשלימים אתנו והנלחמים עלינו ואם יתכן לבא שלוחנו אל ארצכם לחלות פני מלכם היקר והנעים שהמשיך לבבות לאהבתו בטוב דרכיו והביאם באהבתו ביושר מפעלותיו לפי שהאומות אומרים להם כי אין לישראל מקום ממשלת וממלכה שהיו ישראל נהגים בדבר הזה והיה להם להרמת לב ומענה לשון ושבח ותהלה בעיני האומרים להם כי אין לישראל שארית ולא מקום ממשלת וממלכה .

A OTO ODPOWIEDŹ JÓZEFA, KRÓLA TOGARMY.

Do rabbi Chasdaja, naczelnika wygnańców, syna Izaaka, syna Ezry, Sefaradczyka od nas ukochanego i poważanego. Uwiadamiam cię że doszło nas pismo twoje szanowne przez ręce rabbi Jakóba, syna Eleazara, z kraju Niemca: ucieszyłem się niem, i uradowała mię rostropność twoja i nauka. I znalazłem w pismie twojem opis kraju twego, jego długość i szerokość; i pochodzenie Abd-al-Rahmana, króla panującego nad nim, godność i spaniałość jego, i jak z pomocą bożą zawojował kraje wschodnie, aż się rozległ odgłos potęgi jego państwa po całej ziemi, i zatrwożyli się wszyscy królowie. Gdyby byli posłowie Kostantyny nie opowiedzieli wam o narodach kraju naszego i ich wyznaniu, mielibyście to za kłamstwo, i nie wierzylibyście temu. Żądasz aby ci donieść o prawdzie rzeczy, o kraju i pochodzeniu naszem, jakim sposobem przodkowie nasi przyjęli zakon izraelski, jak Bóg otworzył oczy nasze, a wrogów naszych rozproszył. Pragniesz także wiedzieć rozmiar kraju naszego, jego szerokość i długość, i jakie narody nas otaczają; które z nich są z nami w pokoju, a które w wojnie; azali nie byłaby możliwa, iżby posłowie nasi przybyli do waszego kraju dla uczczenia drogiego i spaniałego oblicza króla waszego, który sprawiedliwością swoją i wzorowem postępowaniem swojem serca wszystkich ku sobie zniewala. Gdy bowiem narody mówią że dla Izraela niemasz miejsca na ziemi w któremby był niepodległy i miał królestwo, tedy wiadomość

ואנחנו משיבים תשובתך על דבר ודבר מן השאלה ששאלת בכתבך תשובת הששים בך והשמחים בחכמתך אשר זכרת מארצך ויחוס המולך עליה כבר נגע אלינו וכבר היו בין אבותינו אגרות דרישת שלום והדבר הזה היה שמור בספרינו ידוע לכל זקני ארצנו ונחדש מה שנקדם בין אבותינו ונשים אותה ירושה לבנינו : שאלת בכתבך מאיזה אומה ומאיזה משפחה ואיזה שבט אנחנו דע כי אנחנו מבני יפת מבני תוגרמה בנו ומצינו בספרי יחוסים של אבותינו שהיו לתוגרמה עשרה בנים ואלה שמותם הראשון אגיור תירוש אוור אוגין ביזל תרנא כזר זנור בלגר סאויר :

אנו מבני כזר הוא השביעי כתוב אצלו שבימיו היו אבותי מתי מספר והקב"ה נתן להם כח וגבורה ועשו מלחמה עם גוים רבים ועצומים מהם ובעזר האל גרשום ויירשו ארצם וברחו וירדפו אחריהם עד שהעבירום הנהר הגדול ששמו דונא עד היום הזה הם חונים על נהר דונא וקרובים לקסטנטני"ה ויירשו כזריים את ארצם ואחרי כן עברו דורות עד שעמד מלך אחד מהם ושמו בו"לאן היה איש חכם וירא אלהים בוטח בכל לבו ויסר את הקוסמים ואת עובדי עבודה זרה מן הארץ והוסה בצל כנפיו ונראה לו מלאך בחלום ואמר לו בולאן · ה' שלחני אליך לאמר שמעתי את תפלתך ותחנתך הנה ברכתיך והרביתיך ואקיים מלכותך עד סוף הדורות ואמסור

taka przyniosłaby izraelitom wielki pożytek: byliby na sercu pokrzepieni, a usta ich napełniłyby się chwałą i chlubą w oczach tych, którzy im mówią: że nie masz ani zakątka w którymby mieli byt niepodległy i królestwo.

Odpowiadamy więc na pismo twoje które nas uradowało, kolejno każdego pytania twego dotykając. To co spominasz o kraju twoim i pochodzeniu króla nad nim panującego, było nam już dawniej wiadome: albowiem przodkowie nasi pisywali już do siebie przyjacielskie listy, i takowe przechowują się w naszych archiwach, i wiedzą o tem ludzie starzy kraju naszego. Chcemy te stosunki, jakie były za naszych przodków, odnowić i zostawić w puściźnie dla naszych dzieci. Pytasz w piśmie twojem z jakiego rodu i pokolenia jesteśmy? Owoż wiedz, że pochodzimy od synów Jafetowych, mianowicie zaś od synów Togarmy. Znajduje się bowiem w xięgach rodowych naszych przodków że Togarma miał synów dziesięciu, a oto są ich imiona: Agijor, Tirus, Uwar, Ugin, Bizal, Tarna, Chazar, Sanar, Bulgar, Sawir.

My jesteśmy z dzieci Chazara, który był siódmym. Zapisano jest, że za jego czasów była liczba przodków naszych bardzo mała, a najświętszy dał im moc i potęgę, i toczyli wojny z wielu narodami którzy byli mocniejszymi od nich, a za pomocą bożą wypędzili ich, i objęli ich kraj, tamci zaś uciekając, ścigani byli w ucieczce aż do wielkiej rzeki Dunaju, gdzie też mieszkają po dziśdzień, w bliskości Kostantyny; a Chazarowie objęli ich kraj. Po znacznym przeciągu czasu powstał między nimi król, imieniem Bulan, mąż mądry, bojący się Boga, i całem sercem ufność w nim

pokładający, i wypędził z kraju wróżbitów i bałwochwalców. I zostającemu pod skrzydłami bożemi ukazał się anioł we śnie, i rzekł mu: «Bulanie! Bóg szle mię do ciebie i każe ci powiedzieć: wysłuchałem prożby twej i błagania, i oto pobłogosławię tobie i pomnożę ród twój, i królestwo twoje po wiek wieków utwierdzę, i oddam wszystkich nieprzyjaciół twoich w ręce twoje; ty zaś wstań rano i módl się do Boga.« I tak uczynił. I ukazał mu się po raz drugi i rzekł: «Widziałem twoje postępowanie, i podobały mi się czynności twoje, wiem że jesteś mi z całego serca posłuszny. Owoż chcę ci dać zakon, prawa i przykazania: jeśli prawa i przykazania moje zachowywać będziesz, pobłogosławię tobie i twemu rodowi.« On zaś odpowiedział aniołowi który mu to zwiastował, mówiąc: «O panie mój, znane ci są myśli mojego serca, i czytasz w moich wnętrznościach, że całą ufność w tobie tylko pokładam; ale lud nad którym panuję jest bezbożny, i nie wiem czy mi da wiarę. Jeślim tedy w oczach twoich godny się stał twej łaski, i miłosierdzie twoje czuwa nade mną, tedy ukaż się także i wielkiemu ich xięciu, a on niech mi w tem dopomoże.« I uczynił według woli jego najświętszy, i ukazał się we śnie xięciu temu, on zaś wstawszy rano przyszedł, i opowiedział to królowi. I król zwołał wszystką swoją starszyznę i sługi i lud wszystek, i opowiedział im rzecz całą, i takowa znalazła upodobanie w ich oczach: przyjęli tedy zakon i przyjęci zostali pod skrzydła boskiej spaniałości. I znowu pokazał mu się anioł, i rzekł: «Oto niebiosa i niebios niebiosa ogarnąć mię nie mogą, wybuduj dom dla imienia mojego.« I odrzekł mu, mówiąc: «Panie świata! wstydzę się bar-

את כל אויבך בידך ועתה עמוד בבקר והתפלל
לפני ה' ובן עשה : וירא אליו שנית ויאמר לו ראיתי
את דרכך ורציתי את מכשיך וידעתי כי תלך אחרי
בכל לבבך ואני חפץ לתת לך מצות חק ומשפט
ואם תשמור מצותי ומשפטי אברכך וארבך : ויען
ויאמר למלאך הדובר אליו אתה ידעת ארוני מחשבות
לבי והקרת כליותי שלא שמתי בטחוני אלא בך אבל
העם אשר אני מולך עליהם הם כופרים לא ארע
אם יאמינו בי אם נא מצאתי חן בעיניך ואם עלי
יתגלגל רחמים הראה לפלוני השר הגדול שלהם
והוא יעזרני על זאת והקב"ה עשה כרצונו וירא לשר
ההוא בחלום וכאשר השכים בבקר בא ויגד למלך
והמלך קבץ כל שריו ועבדיו ואת כל עמו ויגד להם
את כל הדברים האלה וישב בעיניהם הדבר וקבלו
עליהם את הדין ונכנסו תחת כנפי השכינה : וירא
אליו המלאך עוד ויאמר אליו הגד השמים ושמי
השמים לא יכלכלוני ואתה בנה בית לשמי • ויען
ויאמר רבש"ע מאר אני מתביש מלפניך שאין לי
כסף וזהב לעשות כמו שיתכן כאשר ברצוני אמר
לו חזק ואמץ קח עמך כל חיליך וקום לך אל ארץ
רודלא"ן ואל ארץ אדרי"ל הנה נתתי פחדך ואימתך
בלבם ומסרתים בידך והנה זמנתי לך ב' אוצרות
אחד של כסף ואחד של זהב ואני אהיה עמך
ושמרתיך בכל אשר תלך ותקח את הממון ותבא
בשלום ותבנה בית לשמי והוא האמן בו ועשה כאשר
צוהו ויחם וההרים המדינה ושב בשלום והקדיש
הממון ובנה ממנו אהל ארון ומנורה ושולחן ומזבחות
וכלי הקדש עד היום הזה הם שמורים בידי
וקיימים .

dzo przed tobą: bo nie mam śrebra ani złota, iżbym to wykonać mógł tak jak pragnę, i jakby wykonać należało.« I rzekł mu: «Bądź silny i odważny, zebierz wszystkie swe wojsko, i zrób wyprawę w kraj Rudlan i w kraj Ardil, a oto napełnię trwogą i bojaźnią ich serca, i oddam ich w twe ręce: dla ciebie bowiem przeznaczyłem dwa skarby ich, jeden śrebra, drugi złota, i będę z tobą, i będę czuwał nad tobą dokądkolwiek się obrócisz: zabierzesz pieniądze i wrócisz szczęśliwie i zbudujesz dom dla mego imienia.« A on mając ufność w nim, uczynił jak mu kazano, zrobił wyprawę i zdobył kraj i wrócił szczęśliwie; skarby poświęcił na cześć boską, i zbudował przybytek boski, arkę przymierza, świecznik, stół, ołtarze i sprzęty święte, które aż do dnia dzisiejszego przechowały się, i znajdują się w moim ręku.

אחר כן הלך שמעו בכל הארץ ושמע מלך אדום
ומלך ישמעאלים ושלחו לו מלאכיהם במתן נחל
ובמנחות רבות עם הכמיהם להמותו אל דיניהם
והמלך היה חכם ויצו להביא חכם מישראל ודדש
וחקר ושאל היטיב ושם אותם יחדיו לברר בדיניהם
והיו שוברים אחד את דברי הבירו ולא היו מסכימים
על דבר אחד כשראה המלך כן אמר אל סומך של מלך
אדום ואל הישמעאלים לכו אל אהליכם ועד יום השלישי
אני אשלח בעדכם ותבואו אלי ולמחר שלח המלך
בשביל הכומר ואמר לו אני יודע כי מלך אדום נחל
מאלה המלכים ודינו דין מסכר ואני חפץ בדיבך
אבל שואל אני מעמך שתאמר לי האמת דין ישראל
ודין ישמעאל איזה מהם טוב ענה הסומך ואמר יחי
אדוננו המלך לעולם וע כאמת כי אין דין בכל
העולם כדין ישראל שהקב"ה בחר בישראל מכל
האומות וקראם בני בכורי ועשה עמהם נסים ונפלאות
גדולות והוציאם מעבדות פרעה והעבידם בים בחרבה
ורודפיהם טבע והוריד להם המן ויצא להם מים

Po tych zdarzeniach rozeszła się sława jego po całej ziemi: król Edomów i król Izmaelitów usłyszeli o nim, i słali do niego posłów z wielą pieniędzy i z wielkiemi dary, i z mędrcami kraju swojego aby go na wiarę swoją nawrócili. Ale król był mądry, kazał wezwać z Izraelu mędrca, w bystrość umysłu i w naukę zasobnego, i sprowadził ich razem dla zgłębienia zakonów. I zbijał ustawicznie jeden drugiego twierdzenia, i zgodzić się na jedno nie mogli. Gdy to król widział, rzekł do kapłana króla edomów i kapłana króla izmaelitów: Wracajcie do waszych namiotów; trzeciego dnia poszlę po was, a wtedy do mnie przyjdziecie. Nazajutrz posłał król tylko do kapłana edomskiego, i rzekł mu: «Wiem że król Edomów większy jest od tych królów, a wiara jego godna czci, i znajduję upodobanie w niej; ale

mi odpowiedz na jedno tylko pytanie: oto chciałbym wiedzieć która wiara lepsza jest: wiara izraelitów? czy izmaelitów? I odrzekł kapłan mówiąc: «Niech żyje król i pan mój na wieki. Wiedz że w istocie nie ma w całym świecie wiary lepszej, jak wiara izraelska. Albowiem najświętszy wybrał Izraela nad wszystkie narody, nazywając go synem pierworodnym, czynił mu wiele i wielkich cudów, wywiódł go z niewoli Faraona, przez morze suchą nogą przeprowadził, a zatopił prześladowców jego, i spuszczał mu mannę, kazał dla niego wytryskać wodzie z opoki, dał mu prawa z pośrodka płomieni, oddał mu w posiadłość kraj Kanaan i wybudował mu kościół chcąc pośród niego sam mieszkać. Kiedy zaś przeciw niemu grzeszono, wtedy dopiero rozgniewał się na niego, odrzucił go od swego oblicza i na wszystkie wiatry rozproszył. Gdyby nie to, nie byłoby na całym świecie wiary nad wiarę izraelską.» I odrzekł król: «Słusznie mówiłeś, wiedz zaiste że cię uczczę.« Nazajutrz posłał król po alkasego izmaelitów, i pytał go mówiąc: «Powiedz mi prawdę który zakon jest lepszy: izraelski czy też edomski?» I odrzekł alkasy mówiąc: «Lepszy jest zakon Izraela bowiem wszystko w nim jest prawdą, w nim jest i nauka boża, i uczciwe obyczaje i prawa; a jedynie dlatego że zgrzeszyli i sprzeniewierzyli mu się, rozgniewał on się na nich i oddał ich w ręce nieprzyjaciół. Jakże różny jest od niego zakon edomów, którzy jedzą wszelkie nieczystości i tworowi rąk swoich pokłon oddają.» I rzekł król: «Powiedziałeś mi prawdę, zaiste uczczę cię.» Nazajutrz zwołał wszystkich razem, i rzekł im w obecności wszystkich xiążąt i sług i ludu: «Żądam od

מצור ונתן להם את התורה מתוך האש והנחילם ארץ כנען ובנה להם בית המקדש לשכן ביניהם ואח"כ הטאו לו ויבעס עליהם וישליכם מעל פניו ושורם לבל רוח ולולא זאת לא הירד כדין ישראל בעולם השיבו המלך ככה דברת דבריך דע באמת כי אני אכבדך : ביום הב' שלח המלך בשביל אל קאצ"י של הישמעאלים וישאלהו ויאמר לו הודיעני האמת מה יש בן דין ישראל ובן דין אדום אי זה מהם הטוב וישיבהו אלקאצ"י ואמר לו דין ישראל הטוב וכולו אמת ועמהם הורת ה' חקים ומשפטים צדיקים ובשביל שהטאו לו ושש ט בעם עליהם ויתן אותם ביד איביהם מה דין אדום אוכלים כל טומאה ומשתחוים למעשה ידיהם השיבו המלך כבר דברת לי האמת ואמנם אכבדך וליום אחר קרא לכלם יהד ויאמר אליהם לפני כל שריו ועבדיו ועמו מבקש אני מכם שתבחרו לי איזה הטוב והישר מן הדינין והתחילו לדבר ולא היו מעמידים דבריהם על יסוד עד שאמר המלך לבומר דין ישראל ודין ישמעאל איזה הטוב מהם ענה הבומר ואמר דין ישראל הטוב ועוד שאל לאלקאצי ואמר דין ישראל ודין אדום אי זה הטוב ענה האלקצי ואמר דין ישראל הטוב וינן המלך כבר הודיתם בפיכם שדין ישראל הטוב והישר ואני כבר בחרתי בדין ישראל שהוא דינו של אברהם ואל שדי יהא בעזרי והכסף והזהב שאמרתם לתת לי הוא יכול לתת לי בלא צער ואתם לכו לשלום אל ארצכם ומן היום הזה והלאה עזרו האל שדי ואמין את כחו וימל את בשר ערלתו הוא ועבדיו וישלח ויבא אחר מחכמי ישראל ויפרשו התורה ויבדרו לו את כל המצות עד היום הזה אנו על הדין הנכבד והאמתית יתברך שמו של הקב"ה לעולם ומן היום ההוא שנכנסו אבותיו תחת כנפי השכינה הכניע לפניו את כל אויביו והשפיל את כל האומות והלשונות אשר סביבותיו ולא עמד איש בפניו עד היום ובלם לנו למס על ידי מלכי אדום ומלכי ישמעאל .

was abyście mi wybrali, który jest najlepszy i najsprawiedliwszy z zakonów?» I zaczęli rosprawiać, ale słowa ich nic miały żadnej podstawy; aż król zapytał kapłana raz jeszcze: z zakonów izraelskiego i izmaelskiego który jest lepszy? I odrzekł kapłan: «Zakon izraelski lepszy.» Potem zapytał alkasego, mówiąc: «Z zakonów izraelskiego i edomskiego który jest lepszy?» I odrzekł alkasy mówiąc: «Zakon izraelski lepszy.» A król na to: «Oto usta wasze wyrzekły że zakon izraelski lepszy i czystszy jest, i ja też zakon izraelski wybrałem, bo on jest zakonem Abrahama; wszechmocny będzie mi pomocą; śrebro i złoto coście mi dać obiecali, on mi da bez kłopotu; wy zaś wracajcie w spokoju do krajów waszych.» A od tego dnia ciągle pomagał mu Bóg wszechmocny, i ustalił moc jego; on też obrzezał się, i kazał obrzezać sługi swe, i posłał po uczonego izraelitę który wytłumaczył mu xięgę zakonu i wszystkie prawa objaśnił, i po dziśdzień wyznajemy ten czcigodny i prawdziwy zakon najświętszego, którego imieniowi niech będzie chwała. A od tego dnia w którym przodkowie nasi udali się pod skrzydła majestatu bożego, poniżył on przed nami wszystkich naszych nieprzyjaciół, i upokorzył wszystkie okoliczne narody i ludy, i żaden nie śmiał powstać przeciw nam, i wszyscy płacą nam dań: królowie edomów i królowie izmaelitów.

ואחר הדברים האלה עמד מלך מבני בניו ושמו עובדיה צדיק וישר הוא חדש הממלכה והעמיד את הדין כדין וכהלכה והוא בנה בתי כנסיות ובתי מדרשות וקבץ לחבר מחכמי ישראל ויתן להם כסף וזהב לרוב ויפשרו לו ארבע ועשרים ספרים ומשנה ותלמוד וכל תקון תפלות חזנים והיה ירא אלהים

Po tych zdarzeniach wstąpił na tron jeden z wnuków jego, imieniem Obadya, mąż sprawiedliwy i dzielny. On odnowił rząd, utwierdził zakon według zwyczajów i podań; on pobudował synagogi i domy nauki, zgromadził mnóstwo uczonych izraelitów, dawał im wiele

ואהב התורה והמצות ואחריו עמד חזקיה בנו ואחריו
מנשה בנו ואחריו עמד חנוכה אחי עבדיה ויצחק
בנו וזבולן בנו ומנשה בנו נסי בנו מנחם בנו בנימין
בנו אהרן בנו ואני יוסף בן אהרן הנזכר וכלנו מלך
בן מלך ולא יוכל זר לישב על כסא אבותינו יהי
רצון מלפני ממליך כל מלך שיתמיד מלכותינו
בתורתו ובמצותיו :

złota i śrebra, i wykładali mu 24 xiąg Miszny
i talmud, i cały porządek modlitw. Był bogo-
bojny, miłował zakon i przykazania; po nim
zaś nastąpił Hiskia, syn jego; po nim Menase,
syn jego; po tym zaś Chanoka, brat Obadiego, 225
i Izaak, jego syn; Zebulun jego syn, Menase
jego syn, Nissi jego syn, Menachem jego syn,
Benjamin jego syn, Aharon jego syn, a ja, Jó-
zef, jestem synem pomienionego Aharona; wszy-
scyśmy byli synami królów, a żaden obcy nie 230
śmie siadać na tronie naszych ojców; oby była
wola tego który wszystkich królów sadza, u-
twierdzać królestwo nasze w zakonie swoim
i swoich naukach!

ואשר שאלת מהלך ארצנו וארכה ורחבה והיא
על יד הנהר הממוך לים גרגא"ן לפאת מזרח מהלך
ד' חדשים ועל יד הנהר חנים אומות רבות לרוב
עד אין מספר כפרים ועירים וערי מבצר והם תשע
אומות לאין חק ומספר להם כלם נותנים לי מס :
ומשם ימוב הגבול עד גרגא"ן כל יושבי חוף הים
מהלך הרש כלם נותנים לי מס ובצד דרום חמשה
עשר אומות רבים ועצומים לאין מספר עד בא"ב
א"ל אבוה"ב והם חנים בהריהם וכל יושבי ארץ
באם"א ותגת עד ים קסטנטניה מהלך ב' חדשים
כלם נותנים לי מס ובצד מערב י"ג אומות רבים
ועצומים חונים על שפת ים קסטנטני"ה ומשם
יסוב הגבול לפאת צפון עד הנהר הגדול ששמו יוז"ג
והם יושבים פרזות בלא חומה והולכים בכל המדבר
עד שמגיעים עד גבול ההגריאי"ם והם רבים כחול
אשר על שפת הים כלם נותנים לי מס ומדת ארצם
מהלך ארבעה חדשים : ואני יושב על מבואות הנהר
ולא אעזוב את רוסיים הבאים בספינות לעבור אליהם
לכמן כן לא אעזוב את כל אויביהם הבאים ביבשה
לעבור אל ארצם ואני אלחם עמהם מלחמה קשה
ואלו עובדים היו מכחידים כל ארץ ישמעאל עד
בגדאד ועוד אודיעך שאני יושב על הנהר הזה בעזרת
שדי וישלי בתוך מלכותי שלשה מדינות הא' יושבת

Nakoniec co do pytania twego o rozciągło- 235
ści naszego kraju w dłuż i szerz, tedy wiedz,
że rozciąga się ponad rzeką niedaleko morza
georgijskiego, ku wschodowi, na cztery mie-
siące drogi; nad rzeką mieszka dziewięć licz-
nych narodów we wsiach, miastach i twier- 240
dzach, a wszystkie dają mi dań; ztamtąd zwraca
się granica ku Georgii; i wszyscy mieszkańcy
nadbrzeża morskiego dań mi płacą. Ku połu-
dniowi jest 15 licznych i potężnych narodów
aż do Bab-al-Abuab, mieszkają one w górach 245
i w kraju Basa i w Tagat aż do morza konstan-
tynopolskiego, przez dwa miesiące drogi, a
wszystkie płacą mi dań. A w stronie zacho-
dniej jest 13 narodów potężnych i bitnych;
mieszkających na wybrzeżach morza konstan- 250
tynopolskiego. Ztamtąd zwraca się granica ku
północy, aż do wielkiej rzeki Jaik; ludzie żyją
tam w osadach bez murów, włócząc się po
całym stepie aż do granicy Hangryn, liczni jak
piasek w morzu; wszyscy płacą mi dań; a roz- 255
ległość ich kraju jest na cztery miesiące drogi.
Ja zaś mieszkam przy ujściu rzeki, i nie dopu-

szczam Rusom, okrętami przybywającym, przeprawiać się ku tamtym, i taksamo też niedopuszczam iżby nieprzyjaciele ich, lądem przybywający, w ich kraj się przeprawiali; i prowadzę z nimi ciężkie wojny: albowiem gdybym im tego dopuścił, tedy cały kraj Izmaela aż do Bagdadu spustoszyliby. Dalej oznajmuję ci, że mieszkam nad tą rzeką pod opieką bożą, i mam w królestwie mojem trzy stolice: w jednej mieszka królowa ze swojemi niewiastami i rzezańcami; stolica ta ma w swojej objętości 40 kwadratowych parasangów ze swojemi wsiami i przysiołkami, mieszkają w nich izraelici, izmaelici, chrześcianie i inne narody różnojęzyczne. Druga z swojemi przynależytościami ma 8 kwadratowych parasangów; w trzeciej zaś mieszkam ja sam z xiążętami, dworzanami i sługami które mi przynależą. Jest ona mała: obejmuje tylko trzy parasangi; środkiem jej płynie rzeka, i mieszkamy w niej całą zimę; w miesiącu zaś Nizan[1]) opuszczamy ją, i każdy udaje się do swojego pola i ogrodu, które uprawia. Każda bowiem rodzina ma pewną posiadłość ojcowską w której granicach mieszka, i do której wesoło i radośnie udaje się; nie usłyszysz tam głosu żadnego hałaśnika, nie nadybie cię tam wróg, i nikt ci w niczem nie przeszkodzi; a ja i moi xiążęta i dworzanie udajemy się 20 parasangów dalej, aż do wielkiej rzeki Arsan, zkąd zwracamy się w sam koniec kraju.

To rozmiar kraju naszego, i miejsca naszego spoczynku. Kraj nie obfituje w deszcze, ale ma wiele rzek wydających wielką ilość ryb, tudzież wiele źródeł, a ziemia dobra i żyzna. Są pola, winnice, ogrody i sady roskoszne, a wszystkie rzekami użyzniane, i mamy

[1]) marcu lub kwietniu.

בה והמלכה עם נערותיה וסריסיה ארבה ורחבה
חמשים על המשים פרסה עם מגרשיה והכפרים
הסמוכים לה והיושבים בה ישראלים וישמעאלים
ונוצרים ואומות אחרות מלשונות אחרות יושבים בה:
המדינה השנית ובמגרשיה ארבה ורחבה שמנה על שמנה
פרסאות והמדינה השלישית אני יושב בה עם שרי
ועבדי וכל משרתי הקרובים אלי והיא קטנה ארבה
ורחבה שלש על שלש פרסאות ובין התעמות הנהר
משך והולך ואנו יושבים במדינה כל החורף ובחדש
ניסן אנו יוצאין אל המדינה ההולכים איש אל
שדהו ואיש אל גנו ואל עבודתו ועוד כל משפחה
ומשפחה יש להם אחוזות אבותיהם ידוע ונפוצים
והונים בגבולם בשמחה ושירים לא ישמע אדם קול
נוגש ואין שטן ואין פגע רע ואני ושרי ועבדי נסע
ונלך מהלך עשרים פרסאות עד שנגיע לנהר הגחול
הנקרא ורשא"ן ומשם נסובב עד שנבוא אל קצה
המדינה.

זו מדת ארצנו ומקום מנוחתינו והארץ אינה
גשומה הרבה ויש בה נהרות רבות מגדלים דגים
לרוב ויש בה לנו מעיינות רבות והארץ טובה ושמנה
שדות וכרמים גנות ופרדסים כלם משקים מן הנהרות
ויש לנו כל עץ פרי לרוב מאד ועד אדיינ נסל
ארצי לצד מזרח מהלך עשרים פרסאות עד ים
גרגאן ולצאת דרום מהלך שלשים פרסאות ולפאת

מערב מהלך ארבעים פרסאות ואני יושב בתוך האי שרותי וכרמי וגנותי ושדמי בתוך האי ולשארת צפון מהלך שלשים פרסאות נהרות ומעינות רבות ובעזר ה׳ יושב לבטח :

drzewa owocowe w wielkiej ilości. Takoż do- 295
noszę ci, że granice mego kraju ciągną się ku
wschodowi przez 20 parasangów, aż do morza
georgijskiego, ku południowi 30 parasangów,
a ku zachodowi 40. Ja zaś mieszkam w środku
wyspy na której się moje pola, winnice, o- 300
grody i sady znajdują, ciągnąc się w stronę
północną na 30 parasangów; są na niej rzeki
i źródła piękne, a przy pomocy bożej mieszkam
w pokoju.

ועוד שאלת בדבר קץ הפלאות ואנחנו עיניו אל ה׳ אלהינו ואל חכמי ישראל הישיבה שבירושלים ואל הישיבה שבבבל ואנו רחוקים מציון אבל שמוע שמענו שבזוב העונות תעו והחשבונות ואין אנו יודעים מאומה אבל יישר בעיני אלקים ויעשה למען שמו הגדול ואל ימעט לפניו חרבן ביתו וביטול עבודתו וכל התלאות אשר מצאתנו ויקיים בנו ושתאום יבא אל היכלו כו׳ ואין בידינו כי אם נבואת דניאל ואל אלהי ישראל ימהר הגאולה ויקבץ גלותינו ונפוצותינו בחיינו ובחייך ובחיי דכל בית ישראל אוהבי שמך :

Pytałeś mię jeszcze względem końca rachu- 305
by cudów. Co do nas, oczy nasze zwrócone
są ku Bogu i siedzibie mędrców izraelskich w
Jerozolimie i Babilonie. A chociażeśmy odda-
leni od Syonu, wszelako słyszeliśmy, iż z po-
wodu mnóstwa grzechów pomieszała się ra- 310
chuba i o niczem wiedzieć nie możemy; ale
jasna ona jest w oczach przedwiecznego: on
uczyni według wielkości imienia swego, i nie
będzie lekce ważył spustoszenia domu swego,
opuszczenia swoich ołtarzy, i wszystkich dole- 315
gliwości którycheśmy doznali, i «ziści słowo
swoje, i znagła ukaże się w swojej świątyni»
itd. I nie posiadamy nic więcej jak tylko pro-
roctwo Daniela. Oby Bóg Izraela przyspieszył
wybawienie, i zgromadził wygnanych i roz- 320
proszonych jeszcze za życia naszego i twojego,
i za życia całego domu Izraela który miłuje
jego imię!

וזכרת באגרתך שאתה מתאוה לראות פני גם מאד אני כוסף ומתאוה לראות פניך הנעימים ויקר תפארת חכמתך וגדולתך ומי יתן והיה כדברך ולו וכיתי להתחבר עמך ולראות פניך הנכבדים והנעימים והנהמדים אתה תהיה לי לאב ואני אהיה לך לבן ועל פיך ישק כל עמי ובדברך היתי יוצא ובא ובעצתך הנמנה .

ושלום רב :

Spomniałeś w liście swym, że pragniesz o-
glądać oblicze moje. I ja też życzę sobie i pragnę 325
oglądać twoje wdzięczne oblicze, dostojność,
mądrość i wielkość twoją. Oby się słowa twoje
ziściły, obym miał szczęście uściskać cię, i twe
przyjazne, miłe i wdzięczne oblicze oglądać:
ty byłbyś mi ojcem, ja synem twoim; oczy ca- 330
łego narodu mojego spoczywałyby na twoich

ustach; wchodziliby i wychodzili według słów twoich, i według mądrej rady twojej urządziłbym moje postępowanie.

Pokój nieskończony!

OBJAŚNIENIA.

1.

Str. 59 wiersz 97: *Więc znajduje się w 9 stopniach 600000 mil.*

Liczby te zdają się być widocznie pomylone. *Carmoly* idąc za uwagą uczonego rabina wormackiego, Chaima Bacharacha, poprawia na 600 mil. My nie pozwalamy sobie żadnych tego rodzaju poprawek.

2.

Str. 60 w. 104: *Ziemia chazarska ma 60 stopni długości, t. j. 260 i 10 mil.*

I w tem miejscu uczony rabin, Bacharach, radzi poprawić 60 stopni na 4 stopnie. Tej jednakże poprawki nie ważył się przyjąć nawet *Carmoly*, chociaż sam uznaje widoczną mylkę w texcie.

3.

Tamże w. 105: *A to jest miara drogi z Kordowy do Kostantyny.*

Joachim Lelewel daje do tego miejsca następujące objaśnienie:

»List Chasdaja jest przedewszystkiem treści geograficznej. Pierwsza część jego dotyka zasad matematycznych, i wskazuje niektóre miejsca za pomocą długości i szerokości geograficznej. Najprzód mówi o wielkości stopnia i kuli ziemskiej. Stopień zawiera w sobie 66⅔ mili; jest to więc stopień wielkości kuli ziemskiej, znanej Arabom przez Greków, i ogłoszonej przez Ptolomeja.

List ten powiada, zgodnie z wyobrażeniami przyjętemi przez Arabów, że ziemia (mogąca być mieszkaniem ludzi) jest otoczona oceanem, który wdziera się aż do krainy Chazarów; tu znowu położeniem swojem dotyka morza czarnego, które dochodzi krainy Chazarów, będąc częścią oceanu, za pośrednictwem morza śródziemnego.

Dalej list ten naznacza długość geograficzą Kordowy na 9ty stopień, i całe następujące opisywanie wychodzi z tego punktu i do niego wraca. Ta uwaga zmniejsza wprawdzie ciemność opisu, lecz jej nie rosprasza dostatecznie. Aby rozwidnić ten zamęt, próbowano zmienić liczby; co do mnie, sądzę, że tylko wytłumaczenie może rozjaśnić ową ciemność i niezrozumiałość.

Idzie najprzód o to, aby rozróżnić długość geograficzną, od długości czyli rozległości, lub raczej oddalenia jednego miejsca od drugiego. Dziewięć stopni, 3100 mil, i sześćdziesiąt stopni oznaczają długość; 6000 należy poprawić na 600, co jest także długością liczoną na linii równonocnej (na równiku) czyli na wielkiem kole. Inne zaś liczby, to jest, 80 i 270 mil, są zwykłe długości, czyli rozległość kraju od jednego punktu do drugiego.

Ośmdziesiąt mil stanowią długość, czyli oddalenie długości geograficznej miasta Kordowy od ciaśniny morza (śródziemnego), morza które wchodzi w krainę Chazarów. Ciaśnina ta oznaczona jest brzegiem morza. Oddalenie to, 80 mil, liczone od 9go stopnia Kordowy na równoleżniku wyspy Rodus, wynosi 1 stopień i 30 minut oddalenia, czyli długości względnej między dwoma miejscami.

Należy tu zwrócić uwagę na sposób wysłowienia. Chasdaj naznacza długość geograficzną Kordowy stopniem dziewiątym, a licząc ztąd do brzegu morza (ciaśniny) 80 mil, cofa się w tył aby oznaczyć 7

stopni i 30 minut długości geograficznej ciaśniny (brzegu). Kordowa służy mu za punkt wyjścia. Tegoż samego sposobu wysłowienia używa, aby oznaczyć później rozległość i położenie kraju Chazarów.

»Kraj Chazarów ma sześćdziesiąt stopni« (rozumie się: jest pod 60 stopniem długości geograficznej, poczyna od tej długości, gdzie jest jego miasto stołeczne Sarkel, i rozciąga się na wschód). Te stopnie czynią 270 mil oddalenia od granic Chazaryi, cofając się wstecz na zachód, aż do południka carogrodzkiego, czyli do takiejże odległości Kordowy od Carogrodu, zostawiając Kordowę jako punkt powrotu; to jest: od pierwszego południka aż do 60 stopni długości mamy odległość Kordowy od Konstantynopola i 270 mil do granicy Chazarów. Ponieważ Carogród położony jest pod 51 stopniem i 36 min., co z długości danej 3100 mil wynika, więc między Carogrodem a granicą Chazarów jest 8 stopni 30 min. Stopień równoleżnika 47 szerokości geograficznej kraju Chazarów, ma w sobie blisko 32 mil. Pomnoż odległość geograficzną 8 stopni 30 min. przez 32 mile a otrzymasz 270 mil rozległości kraju, równą 8 stopniom i 30 min. na równoleżniku 47. Te 270 mil nie są, jakby może kto rozumiał, rozległością kraju Chazarów, lecz przestrzenią, która zaległa między granicami jego a Carogrodem.

Przy końcu tej części matematycznej Chasdaj oznacza szerokości miejsc, o których mowa, i na równoleżniku 47. W krótkości oznaczenia długości i szerokości geograficznej, przez niego podane, są następujące:

	Długość.	Szerokość.
Ciaśnina Kadyxu czyli brzeg morza (80)	7° 30′	36° 0′
Kordowa stolica	9° 0′	38° 0′
Carogród (3100)	51° 30′	44° 0′
Sarkel i granice Chazarów (270) . .	60° 9′	47° 0′

4.

Str. 61 w. 154: *Owoż Abd-al-Rahman heszemini.*

Jest wielkie podobieństwo do prawdy, że wyraz hebrajski השמיני heszemini, który dziś w texcie oryginalnym znachodzim, i który znaczy *ósmy*, powstał tu tylko przez myłkę pisarską, zamiast השמיט heszemit, to jest: potomek Heszema. Jakoż Abd-al-Rahman I, który przybył najprzód do Hiszpanii, był istotnie wnukiem Heszema. Tak tłumaczy to miejsce *El. Carmoly* w dziele swojem: *Itinéraires de la terre sainte*, odnosząc słowa powyższe do Abd-al-Rahmana I, zaś to co autor mówi zaraz niżej o rozległości kraju, nad którym Abd-al-Rahman, Emir Almumenin panuje, do Abd-al-Rahmana III, bo obydwaj podobno mieli tesame przydomki. Innego zdania w tej mierze jest Zedner: mniema on iż powyższy wyraz hebrajski nie jest pomyłony, i odnosi te słowa do Abd-al-Rahmana III, który według niego, miał być ósmym w rzędzie Ommijadów. Ta jednak rachuba jakoś się nie zgadza z tem co wiemy z historyi, i w ogólności mniemanie Zednera zdaje nam się mniej prawdopodobne. Nie mając wszakże pod ręką żadnych rękopismów oryginału, nie ważyliśmy się robić odmian w texcie podanym nam przez Buxtorfa, i dlatego woleliśmy tu wyraz heszemini zostawić bez tłumaczenia.

5.

Str. 62 w. 206: *Między tymi jest król Aszkanazów.*

Tym królem Aszkanazów, jest widocznie Otto I, król niemiecki, który dopiero w roku 962 koronował się na cesarza. Poselstwo jego wyprawione około r. 955 do Abd-al-Rahmana III, kalifa Kordowy, opisane jest dokładnie w żywocie Jana z Gorze, u Pertza IV, str. 371. Spółczesny ten żywociarz daje o Chasdaju takie świadectwo: »Judeum quendam ad eos misit, cui nomen Hasdeu, quo neminem umquam prudentiorem se vidisse aut audisse nostri testati sunt.«

6.

Tamże, w. 212. *król Gebalimów którzy są al-Sekalab.*

Nie ulega prawie wątpliwości że spomniany tu król Gebalimów którzy, jak autor mówi »są al-Sekalab« t. j. Słowianie, jest to jeden z panujących w takzwanej poźniej Polsce, i bogdaj czy nie ojciec naszego Mieszka I, Semisław czyli Ziemomysł. Mówi autor o nim niżej (str. 65, w. 282) »nadeszli posłowie od króla Gebalimów, a z nimi dwaj izraelici: jednego imię mar Saul, a drugiego mar Józef. I gdy się dowiedzieli o mojej trosce, pocieszyli mię mówiąc: daj nam twoje listy, oddamy je królowi Gebalimów, on przez szacunek dla ciebie odeszle list twój do izraelitów mieszkających w kraju Hangryn (t. j. w Węgrzech) a ci itd.« Nakoniec w odpowiedzi króla chazarskiego (str. 70, w. 6) czytamy, że list Chasdaja oddał mu istotnie izraelita »rabbi Jakób syn Eleazara, z kraju Niemca.« Rozważając te wszystkie szczegóły nasuwają się tu mimowolnie słowa Konstantyna Porfirogennety, który powiada (ob. str. 24 w. 12) »Reszta zaś Chrobatów została przy Frangii (Niemczech) i nazywają się teraz Bielochrobatami, czyli Chrobatami białymi, mając własnego xiążęcia. Podwładni zaś są Ottonowi, wielkiemu królowi Frangii i Saxonii, i są poganie, a przyjaźnią się i powinowacą z Turkami (t. j. Węgrami.)«

Zostawali cesarze bizantyńscy w bezpośrednich stosunkach z królami chazarskimi, jak to widać już z samego listu Chasdaja; to więc co na dworze bizantyńskim o Niemcach i ich sąsiadach rozpowiadano, łatwo mogło zalatywać i do Chazarów. Bądź co bądź, zawsze jest to uderzające że w dwoch głównych okolicznościach wieść arabsko-chazarska o królu Gebalimów, do wiadomości przez Porfirogennetę o xięciu Chrobatów podanej, dziwnie przypada, to jest: w stosunku przyjaźni z Węgrami, i w stosunku jakoby zależności jakiejś od Niemców, mianowicie ich cesarza Ottona. Gdy nadto wezmiemy jeszcze na uwagę, że to są świadectwa jednoczesne, więc zaledwie można wątpić o tosamości króla Gebalimów i xięcia Chrobatów. Co się tyczy samego nazwiska Gebalim, czy w niem ukrywa się pierwiastek arabskiego wyrazu *gibal*, góra, w liczbie mnogiej *gebel* (ob. Menin. str. 1575); lub czyby się godziło upatrywać w niem jakową spólność z nazwą Polanii czyli Polski, którą arab Edrysi zowie *Boluniah*, o tem rozstrzygać nie ważymy się. *Murphy* w dziele swojem: *History of the mahometan empire in Spain*, na str. 101 spomina o poselstwie króla Słowian do kalifa Kordowy w tych słowach: »Other Ambassies arrived... one from the king of the Slavonians, called Ducu.« Nie wiemy jednak czy autor ten miał pod ręką inne jakie źródło o tem zdarzeniu, lub też tylko sam list niniejszy Chasdaja.

7.

Tamże w. 213. *król Kostantyny.*

O poselstwie Konstantyna Porfirogennety, cesarza konstantynopolskiego, do kalifa Kordowy Abd-al-Rahmana III czyta się w dziele *L'art de verifier les Dates*, a mianowicie w *Chronologie historique des Maures d'Espogne* pod artykułem: Abd-al-Rahman III »Des ambassadeurs de l'empereur Constantin VI viennent à Cordoue renouveler les anciens traités d'alliance contre le kalife de Bagdad. Abd-al-Rahman les reçoit avec la plus grande magnificence, et les fait accompagner par un ambassadeur qu'il envoie à Constantinople, pour y présenter à l'empereur, des chevaux andalous, des armes et des joyaux de prix, travaillés à Tolède et Cordoue.«

O poselstwie Romana II (który, jak wiadomo, przyjęty był do spółrządu przez ojca swego, Porfirogennetę około roku 948) do tegoż Abd-al-Rahman III, spomina Ibn-Abu-Osaibia, w dziele swojem »Dzieje lekarzów« pod artykułem: Ibn-Dłoldżol.

8.

Str. 65, w. 299. *a ci poszlą go do Rum, a stamtąd do Bółgarów.*

W oryginale jest tu wyraźnie רוּם Rum, któreto nazwisko rozmaici tłumacze dowolnie na רוּס Rus przemieniają. Ta mniemana poprawka jest nie do przyjęcia już dlatego, że wprowadzając ogromną i stanowczą różnicę co do znaczenia, nie wspiera się, ile nam wiadomo, na żadnym rękopismie. Co do nas, jesteśmy tego zdania, że przez takową zmianę text autora w tem miejscu nie tylko nie zyskuje na jasności, ale owszem wikła się i zaciemnia. Zostawiamy więc to miejsce tak, jak ono jest w wydaniu Buxtorfa, a rzecz samą mniemamy dostatecznie pojaśnić uwagą następującą. Nazwiska Rum używają zwykle pisarze arabscy, jak np. Edrysi, na oznaczenie państwa bizantyńskiego, a w znaczeniu ściślejszem oznaczają niem Konstantynopol, czyli tak zwany Rzym nowy. To zauważawszy widzimy, że droga którą list Chasdaja dostał się do Chazaryi, szła tak: król Słowian, sąsiadujący z Niemcami, posłał go do Węgier; izraelici węgierscy posłali go do Rumu czyli Carogrodu; z Carogrodu udał się posłaniec morzem do Bółgaryi, która leżała nad Donem. O tej Bółgaryi, w sąsiedztwie Chazarów leżącej, przez którą koniecznie do nich z Konstantynopola przebierać się było trzeba, mamy ważne świadectwo w spółczesnym traktacie Igora w tych słowach: »A o sich, ożeto prichodęt' Czernii Bołgare, wojują' w stranie korsunstiej, i welim knęziu ruskomu, da ich ne puszczajet' pakostit' stranie toj. *Nest. pod r. 945.* Z Bółgaryi tedy owej łatwo już było przebrać się z listem do sąsiadujących z nimi Chazarów. O drodze zaś idącej przez Ruś, nie zdaje nam się iżby tu mogła być mowa, a to dlatego, ponieważ w takim razie król Gebalimów nie potrzebowałby udawać się do Węgier, lecz wprost do Rusi; a prócz tego droga lądowa przez Ruś aż do Chazaryi podpadałaby w owych czasach niesłychanym trudnościom.

9.

Str. 66, w. 333. *była ich siedzibą góra Seir.*

Carmoly robi w tem miejscu słuszną uwagę, że autor zdaje się tu mieszać górę Seir w pismie świętem wzmiankowaną, z górą Sérir o której mówi Ibn-Haukal.

10.

Str. 67, w. 364. *przybył do nas izraelita z kraju al-Chazar.*

W tem napomknieniu mamy ślad widoczny o stosunkach kraju naszego z Hiszpanią i Chazaryą około połowy wieku X, w którychto stosunkach izraelici nie pospolitą rolę odgrywali.

11.

Str. 70, w. 4. *syna Izaaka, syna Ezry, Sefaradczyka.*

Chasdaj wypisał dokładnie rodowód swój w akrostychu którym list właściwy poprzedził; atoli sztuka czytania głosek nabrzeżnych himnu była, jak się zdaje, obca w Chazaryi, i król jej nie postrzegł, dołącza więc do imienia Chasdaja te tylko imiona które w liście samym na początku wyczytał. *Cassel* już i w tem widzi pewien dowód autentyczności.

12.

Tamże w. 8. *z kraju Niemca.*

Niemców nazwał, jak widzieliśmy, Chasdaj w liście swoim Aszkanazami; przeciwnie oto król Chazarów, aczkolwiek wiele wyrażeń z listu Chasdaja przejmuje, zowie ich jednak nie Aszkanazami, ale po pro-

stu Niemcami. I w tem pokazuje się pewna spólność wyobrażeń króla Chazarów z cesarzami bizantyńskimi, którym nazwisko to nie jest nieznane w temże samem znaczeniu. Tak mówi Konstantyn Porfirogenneta w dziele swojem O ceremoniach dworu bizantyńskiego (II. 48 wyd. boń. str. 689.) *ἐστὶν δὲ αὕτη ἡ χώρα οἱ λεγόμενοι Νεμίτζιοι* (jest to kraj, zwany u nas Niemcami.)

13.

Str. 72, w. 96. *ukaż się także i wielkiemu ich xięciu.*

Aby to miejsce zrozumieć, potrzeba znać bliżej skład rządu u Chazarów. W tej mierze czytamy u D'Ohsona: Le roi des Khazares est issu de l'une des premières familles de la nation. On l'appelle Ilk ou Bak, et on lui donne le titre de grand-khacan; mais ce roi n'exerce aucune autorité. Le pouvoir suprême est entre les mains d'un régent, qui se dit le lieutenant du khacan. Ce dernier n'a que les honneurs de la royauté. Il vit retiré au fond de son palais, ne prend nulle part aux affaires du gouvernement, ne se montre presque jamais en public, et n'est pas accessible aux particuliers. Toutefois, le régent lui rend les plus grands respects; itd. *De Peuples du Caucase* str. 54. Już to jedno miejsce, jak uważa *Seelig Cassel*, zdolne jest podtrzymać podawaną w podejrzenie autentyczność tego listu, gdyby innych dowodów nie było.

14.

Str. 76, w. 257. *nie dopuszczam Rusom okrętami przybywającym...*

To co tu król chazarski pisze, zgodne jest zupełnie z podaniami pisarzy arabskich, przytoczonych w dziele D'Ohsona po różnych miejscach, mianowicie: str, 90. D'un côté les Russes vont trafiquer avec les Romains; de l'autre ils transportent sur le fleuve Itil leurs pelleteries à Boulgar, d'où elles passent en Perse. Leurs vaisseaux descendent même ce fleuve jusqu'à Khazeran. Str. 106. Ils députèrent vers le roi des Khazares pour lui demander la permission de traverser son territoire, d'entrer dans le Volga, et descendre ce fleuve jusqu'à la mer Caspienne, s'engageant à lui donner la moitié du butin qu'ils feraient sur les côtes de cette mer. itd.

ŻYWOT Ś. METODEGO.

Z legend i żywotów świętych które przydatne być mogą jako źródło do dziejów Polski, i w pomnikach niniejszych miejsce znaleźć powinny, pierwszy i niemało cenny jest żywot ś. Metodego. Odkrycie jego należy czasom wcale niedawnym. Przed kilkunastą laty natrafiono nań w bibliotece akademii duchownej, moskiewskiej, w rękopismie z wieku XV czy XVI. Jakkolwiek pismo jego było nie dawne, osnowa jednak sama zdradzała na pierwszy rzut oka że to jest pomnik z czasów odległych, i dawała znawcom otuchę iż znaleźć się może w liczniejszych i nierównie starszych odpisach. Doświadczenie wnet okazało, że nadzieje te nie były płonne. Uczony Wukoł Michajłowicz Undolski przeziérając rękopisma biblioteki synodalnej moskiewskiej postrzegł tenże żywot, razem z wielą innemi, w Zborniku pergaminowym, wysokiej starości. Jestto gruby foliant w deski i skórę brunatną oprawny, pisany we dwie przedziałki ustawem czyli frakturą dość starannie, jak to z załączonej tu podobizny widzieć można. Początku równie jak końca w nim brakuje, a karty ku końcowi są mocno zbrukane i poszarpane. Żywot ś. Metodego znajduje się tu na stronicy 102 zajmując nie spełna ośm kart. Roku w którym Zbornik ten był pisany, niema nigdzie wymienionego. Józef Bodiański odnosi go do wieku XII. Oglądałem ten rękopism w Moskwie, roku 1857, a tak z tego co tam widziałem, jak i z podobizn, które leżą przedemną, wnoszę iż jest nie starszy, jak z drugiej połowy wieku XIII. Jednocześnie prawie znaleziono w wielu innych poźniejszego wieku rękopismach ten żywot, mianowicie: w Makarego Czet-minei znajdującej się w bibliotece synodalnej moskiewskiej; w Zborniku moskiewskiej akademii duchownej; w bibliotece wołokołamskiego Josyfowego monastyru, itd.

Znamiona wewnętrzne z których o wieku, a poniekąd i o osobie autora wnioskować można, są następujące.

1. Autor w rozdziale 1 wymieniając synody ekumeniczne, kończy rzecz tak:

Агатонъ апостолескъ папежь съ стомъ и седмью десать отецъ съ честнымъ константынопольскымъ царемъ на шестомъ соньмѣ много златежа късхолоша, и изгнавше проклаша съ всѣми съньшники тѣми, рекоуже Феодора фарамьскаго, секгира же и миро-

Agaton papież apostolski ze sto siedmdziesięcią ojcami i zacnym Konstantynem cesarzem na soborze szóstym mnogie zaburzenia utłumili, rozegnali i wyklęli tych mianowicie soborujących: Teodora farańskiego, Sergiusza i Pirona, Kira alexandryjskiego, Honoryusza

ия, кура александрійскаго, енорія римскаго, макарія антіохійскаго, и прочая посѣщшимы ихъ, а христіанъскоую вѣроу на истинѣ постакльше оутвердиша.

rzymskiego, Makarego antyochijskiego i resztę ich stronników, a wiarę chrześciańską na prawdzie utwierdzili.

*Z tych słów widać że autor zna tylko sześć synodów, podobnie jak papież Jan VIII, który w liście swoim pisanym do Świętopełka roku 880 powiada: »Igitur hunc Methodium, venerabilem archiepiscopum vestrum, interrogavimus coram positis fratribus nostris episcopis, si orthodoxæ fidei symbolum ita crederet, et inter sacra missarum sollemnia caneret, sicuti sanctam Romanam ecclesiam tenere et in sanctis sex universalibus synodis a sanctis patribus secundum evangelicam Christi Dei nostri auctoritatem promulgatum atque traditum constat; itd. (Baron. Annal. pod rokiem 880. Schlœz. Nest. III 202. Ginzel Cod. legend. et monum. str. 60. *)*

Wiadomo że stolica apostolska synodu z kolei siódmego, czyli drugiego nicejskiego długi czas nie uznawała, i dopiero na ciągłe przedstawiania wschodnich patryarchów, przyjęła go pod koniec wieku X. (Schröckh Christl. Kircheng. 23 str. 427. Lipsk 1772—1802.) Skoro więc autor żywotu niniejszego sześć tylko synodów wymienia, słuszna jest wnosić że pisał wtedy, kiedy jeszcze siódmy synod przez stolicę apostolską nie był uznany, mianowicie: przed końcem wieku X.

2. W rozdziale 2 wyraża się autor o Metodym tak, jakby mu był spół- lub bliskoczesnym.

По сихъ же всѣхъ богъ милостивыи, иже хощеть даы всѣмъ человѣкомъ спасенъ быть и къ разоумѣ истиныи приити, въ наша лѣта ахыка ради нашего, о немъ же са некъ никтоже никогдаже попекль, на добрыи тинъ възбужше нашего оучителя блаженнаго меѳодіа...

Po tych wszystkich Bóg miłościwy który chce aby wszelki człowiek był zbawion, i do prawdziwego rozumu przyszedł, w naszych latach gwoli naszego narodu, o który nikt się nigdy nie troskał, pobudził do dobrego czynu, naszego nauczyciela, błogosławionego Metodego.

3. W rozdziale 17 zamykając rzecz całą, odzywa się autor do Metodego, jakby był jednym z uczniów jego:

Ты же съвышше, сватаа и чьстьнаа главо! молитвами своими призри на ны, желающа тебе, оучьникы отъ въсѣкоа напасти оучьщаи ихъ, и оучение пространяа, и ереси прогона, да достойно хъзваниа нашего житьше сѣдше станемъ съ тобою, твое стадо, о добрѣю странѣ христа бога нашего..

Ty zaś święta i zacna głowo! patrząca z wysokości na nas uczniów swych, smucących się po tobie, zbawiaj nas od wszelkiej napaści, rozszerzaj naukę i wytępiaj herezye, abyśmy tu powołaniu naszemu godnie odpowiadając, stanęli z tobą, stado twoje, po prawicy Chrystusa, Boga naszego...

*) Niektórzy pisarze poźniejsi, jak Boczek i inni, opuszczają wyraz »sex« w tym liście; to jednak nie ujmuje wiarogodności textu zatwierdzonego powagą Baroniusza.

Jak z tych ustępów któreśmy dopiero przytoczyli godzi się zuwiązać, że autor tego żywotu był spół- lub bliskoczesny Metodemu, że prawdopodobnie był jego uczniem, i pisał to nie poźniej jak w wieku dziesiątym; tak też i dalsze znamiona wewnętrzne nie tylko się mniemaniu temu nie sprzeciwiają, ale je owszem potwierdzają.

I tak, Nestor, który jak wiadomo pisał swój latopis na początku wieku XII, zna już ten żywot, i w kilku miejscach dosłownie go wypisuje. Oto są te miejsca:

Żywot Met. 6. Бѣхоу же ктера многа ѹдь ниже хоуѧщихоу словѣньскыѧ книгы, глаголюще: ако недостоить ни которомоу же ѧзыкоу имѣти боукъѣ сихъ, разѣ ѥврѣи и грькъ и латинъ, по пилатовоу писанию, ѥже на кръстѣ господни написа...

8. Да са исѣлнить слово книжноѥ: ако късѣѣлать господа вьси ѧзыци; и дроугоци: вьси къзъглаголоють ѧзыкы разлиуьныѧ величиа божиа, ниоже дасть имъ доухъ сватыи отвѣщевати...

Аще же кто отъ събранныихъ вамъ оучитель.... наученъ дрѣзноухъ инако разъкрадѧти къ, гада книгы ѧзыка нашего, да боудеть отлоученъ, но токмо къ соудъ дати церкви, дондеже са исправить. Ти бо соуть пастыри а не овца ниже достоить отъ плода ихъ ѯдати и хранити са ихъ. Къ же ѹдь къдюбленыи, послоушайте оучениа божиа и неотрините наданиа церковнаго...

15. Послѣ дла нова сворониса ѯло преложи къ брѣзѣ вьса книгы исплънъ, разѣ малъкыихъ отъ грькъскаго ѧзыка къ словѣньскъ шестию мѣсаць, наченъ отъ марта мѣсаца до двою десате и шести дьне октября мѣсаца. Сконъча же достоиноую хвалоу и славоу богоу къдасть, дающемоу такоую благодать и поспѣхъ.

Nestor, pod r. 898. Нѣцыи же наѹчиша хоуляти словѣньскыѧ книги, глаголюще: ако не достоить никоторомоу же ѧзыкоу имѣти боукъѣ своихъ, разѣ ѥврѣи, и грекъ, латинъ, по пилатовоу писанью, ѥже на кресте господни написа...

..Да са испольнить книжноѥ слово: ако косѣѣлать бога вси ѧзыци; дроугоѥ же: вси къзъглаголють ѧзыки величиа божиа, ниоже дасть имъ сватыи доухъ отвѣщевати...

Аще кто хоулять словѣньскоую грамотоу, да бѫдеть отлоученъ отъ церкве, дондеже са испрадать, ти бо сѫть колци, а не овца, ниже достоить отъ плода ѯдати а, хранити са ихъ. Къ же ѹдь божьа, послоушайте оучениа, и не отрините наказаниа церковнаго, ниоже къ наказалъ Меѳодиа оучитель нашь...

Меѳодиа же посади два нова сворониса ѯло, и преложи вса книги испольнь отъ грѣуьска ѧзыка къ словѣнѣскъ шестию мѣсаць, наченъ отъ марта мѣсаца, до двоудесатоу и шестию дьнь октября мѣсаца. Оконъчанъ же достонно хвалоу и славоу богоу къдасть, дающемоу такоу благодать епископоу Меѳодию...

Język tego pomnika nie tylko w rękopismie pergaminowym z XIII wieku, ale i w odpisach poźniejszych ma znamiona takiej starości, iż się niemal nie różni od tak zwanego kodexu

supraślskiego, wydanego roku 1851 w Wiedniu przez Miklosicza, a który to kodex, jak wiadomo, przynajmniej wieku XI sięga. Można być prawie pewnym, że gdybyśmy żywot ten w równie starym, jak supraślski, rękopismie posiadali, tedy obydwa te pomniki nie różniłyby się zgoła nie tylko pod względem form gramatycznych, ale i pod względem pisowni.

Co do znamion wskazujących na miejscowość w której pomnik ten był pisany, tedy nie podpada wątpliwości, że autor żył i pisał w dyecezyi zostającej pod bezpośrednią władzą papieżów, o których mówi z największą czcią, zowiąc ich apostolikami. Już samo opuszczenie soboru siódmego, nieuznanego przez stolicę apostolską, świadczy, że nie patryarchom carogrodzkim, ale Rzymowi ulegał; Morawianie też, według słów jego, szlą do papieża, mówiąc:

10. **Ꙗко и прьвѣѥ отци наши отъ свѧтаго петра крьщениѥ прїѩли, то даждь намъ меѳодиа архиѥпископа и оучителѧ.**	Jako niegdyś ojcowie nasi przyjęli chrzest od świętego Piotra, tak i dziś daj nam Metodego na arcybiskupa i nauczyciela.

Sam autor żyje śród tychże Morawian którzy mu o czasach świetności państwa swego rozpowiadają, i powołuje się w pomienionym rozdziale na słowa ich:

ꙗко и сами (моравлѧне) повѣдають присно.	Jakoż i sami (Morawianie) zawsze to powiadają.

Jest to więc właściwie pomnik morawski, a nazwanie go przez niektórych uczonych legendą panońską, zdaje nam się mniej trafne.

W Polsce oddawano równie cześć ś. Metodemu i ś. Kiryłowi jako apostołom naszym i patronom. Znana jest w tej mierze modlitwa w dyecezyi gnieznieńskiej dnia 9 marca odprawiana, którą niegdyś Stanisław Sokołowski z polecenia kardynała Radziwiła ze starych krajowych brewiarzy wraz z innemi modlitwami drukiem ogłosił, (Off. propr. Patr. prov. Pol. Cracoviæ 1596 *str.* 71.) *zkąd przeszła też ona dosłownie i do najnowszych polskich brewiarzy. W bibliotekach petersburskich znalazłem tę modlitwę w kilku kodexach, z ważnemi jednak odmianami od wydania Sokołowskiego. Mniemam że nie będzie niestosownie umieścić tu jej text wiernie według rękopismu pergaminowego, pisanego w XIV lub XV wieku, który z Polski niegdyś zabrany, zdobi dziś bibliotekę ermitażną, petersburską. W katalogu jej zapisany on jest pod liczbą 122, w tych słowach:* Bréviaire monacal en latin pour des pays slavons avec la légende de ss. Cyrile et Methode. *Wzięty zaś jest do ermitażu z biblioteki imperatorskiej publicznej, i w katalogu jej ma znak następujący:* **л.** *Q. V.* **отд.** *I. 104. Pisany bardzo starannie z ozdobami kolorowemi. We środku na kartce włożonej są te słowa: »Dnia 27 kwietnia 1831. Łuk. Gołębiowski.« Zdaje się więc że zabrany był do Petersburga z biblioteki towarzystwa przyjacioł nauk, lub też uniwersytetu warszawskiego. Modlitwa pomieniona znajduje się na karcie 198, stronicy odwrotnej, u dołu; poprzedza ją nadpis głoskami większemi:*

CIRULI ET METUDII.

Omnipotens, piissime [1] Deus qui nos per beatos pontifices ac confessores tuos, nostrosque apostolos et[2] patronos, Cirulum et Metudium ad credulitatem[3] fidei christiane vocare dignatus es, presta quesumus, ut qui eorum festivitate in presenti gloriamur,[4] eorum eciam[5] gloriam[6] eternam consequi mereamur. *)

W tym więc łacińskim pomniku przechowanym w polskich kościołach mamy ślad apostołowania u nas Metodego. Tejże samej treści wieść zalatuje nas z xiąg słowiańskich, przechowanych w cerkwiach i monastyrach na Rusi.

W muzeum Rumiańcowskiem, w Petersburgu, znajduje się pod liczbą 453 tak zwany »chronograf» rękopism w formacie małego arkusza o 475 kartach, we dwie przedziałki pisany. Pisał go w Pskowie roku 1494 Samuel diak z Dubkowa, stare jakieś i obszerniejsze chronografy i xięgi różne wypisując. Początek, w którym kart pierwszych nie staje, obejmuje »Paleję» czyli historyę świętą, układaną z xiąg starego zakonu, a w niej widać ustępy i z apokryfów. Dalej następują wypisy z Jerzego Hamartola który, jak wiadomo, służył za źródło Nestorowi; a pomiędzy zdarzenia z dziejów postronnych, wtrącane są tu owdzie krótkie zapiski z dziejów Rusi, ale tylko po Włodzimierza wielkiego. Nakoniec są w nim jakieś urywki rozmów Konstantyna czyli Kiryła z królem chazarskim, i sporów z izraelitami, co wszystko wskazuje że wypisywacz miał pod ręką jakieś dawne, ciekawe xięgi które do nas nie doszły. Owoż obok wypisów z Hamartola znajduje się tu na karcie 441 bardzo ciekawa wiadomość o wynalezieniu pisma przez Konstantyna czyli Kiryła, i jego apostołowaniu, którą wydrukował wiernie Pogodin przy tłumaczeniu swojem na język rosyjski znanego dziełka Dobrowskiego: Kiryl i Metody. Diak z Dubkowa szpecił częstokroć swój cenny rękopism ortograficznemi i innego rodzaju mylkami, a te musiały przejść i do wydania Pogodinowego, bo innego textu wówczas nie znano. W czasie bytności mojej w Moskwie miałem sposobność obejrzeć rękopism akademii duchownej, pod liczbą 19. Pisany jest starannie półustawem, na papierze bawełnianym w wieku XV, a w skórę czarną oprawny. Zawiera najprzód **Толкованїе на 16 пророковъ**, *zaś od karty 365—389 żywot ś. Konstantyna czyli Kiryła:* **Житїе и жизнь и подвизи, иже къ святыхъ отца нашего Конъстантина философа**, *po którym na karcie 389, stronicy odwrotnej, znajduje się tasama wiadomość o jego apostołowaniu co i w chronografie. Znachodzi się też ona, mniej lub też więcej błędnie, w dwoch rękopismach późniejszych, mianowicie w »Palei» z wieku XVI, którą posiada Undolski, i w ży-*

---

[1] *Sok.* sempiterne. [2] »apostolos et» *Sok. opuszcza.* [3] *Sok.* unitatem. [4] *Sok.* letamur. [5] *Sok. dodaje* meritis. [6] *Dalsze słowa z kartą następną wydarte są w rękp. erm., ale je mają dwa rękopisma z XV wieku, biblioteki niegdyś Załuskich, zgodne zresztą z ermitażnym zupełnie.*

*) *Tę samę wiadomość podaje Stanisław Patelski tak:* Sub Miecislao principe Lechia sive Polonia lumine veræ fidei catholicæ illustrata est, propulsatis gentilismi tenebris ad prædicationem Evangelii per sanctos Cyrillum et Methodium. Memoriale Epitaphiorum. Posn. 1762. D3.

wocie Kiryła pisanym w wieku XVII, z którego odpis ma Bodiański. Za pomocą tedy rękopismu moskiewskiej akademii duchownej oczyszczony z błędów text tej wiadomości, opiewa tak:

Єгда же Коньстѧнтинъ философъ сиѭ грамотѫ сътвори и предасть ѭ Моравѣ, Чехомъ, Лѧхомъ и прочимъ ѩзыкомъ, и потомъ роускомоу. Растѫщоу же божїю оученїю, злыи же дїаволъ, не терпѧ того, вшедъ во своѩ сосѫдъı, въ латинѫ, начѧ многъı злъı воздвигати. И собрашасѧ епископи и попове и черици латинстїи, акъı вороны на сокола, воздвигошѧ треѩзычьскоуѭ ересъ, глаголѭще: како тъı сотворилъ еси грамотѫ словенскоуѭ, и оучиши ѩ книгамъ инемъ ѩзыкомъ, ихъ же нѣсть никто не обрѣлъ, ни апостолъ, ни римскъıи папежь, ни григорїи богословецъ. Мъı же три токмо имамъ ѩзыкъı, ими же токмо достоитъ хвалити бога: евреиски и латиниски, и грьчьски...

Въ дни Михаила царѧ и Ирины благовѣрныѩ посланъ бысть философъ Коньстѧнтинъ въ Моравѫ Михаиломъ царемъ, моравскомоу кнѧзю просившоу философа, и тамо шедъ наоучи Моравѫ и Лѧхи и Чехи и прочаѩ ѩзыкъı, и вѣрѫ оутверди въ нихъ правовѣрноуѭ и книгъı написа имъ роускимъ ѧзыкомъ и добрѣ наоучивъ. И оттѫда иде въ Римъ, и тоу разболѣвъ сѧ облече сѧ въ черныѩ ризы, и нарекошѧ имѧ емоу Кирилъ. В тои болѣзни и престави сѧ. Потомъ же многъıмъ лѣтомъ миноувшимъ, и пришедъ Вънтѣхъ въ Моравѫ, и въ Чехи, и въ Лѧхи, разроуши вѣрѫ правоуѭ, и роускоуѭ грамотѫ отверже, а латинскоуѭ грамотѫ и вѣрѫ постави, и правъıѩ вѣръı иконъı пожьже, а епископи и попъı посѣче а дроугъıѩ разгнавъ, и иде въ проускоуѭ землѭ хотѧ и тѣхъ въ своѭ вѣ-

Gdy Konstantyn filozof pismo to wynalazł, zaprowadził je u Morawian, u Czechów, u Lęchów, i u innych narodów, a potem u Rusi. A gdy boża nauka wzrastała, zły czart natchnął sąsiadów ich, łacinników, i począł mnogie niegodziwości wyrządzać. I zebrali się biskupi, xięża i zakonnicy łacińscy, jak wrony na sokoła, i utworzyli trójjęzyczne odszczepieństwo mówiąc: Jak śmiałeś wymyślać głoski słowiańskie, i uczyć z xiąg innym językiem pisanych, których nikt nie wynalazł, ani apostoł, ani papież rzymski, ani Grzegorz bogosłowiec? My znamy tylko trzy języki, w których godzi się chwalić Boga: hebrajski, łaciński i grecki...

Za panowania Michała cesarza i Ireny prawowiernej posłan był filozof Konstantyn przez Michała cesarza do Moraw, bo xiążę morawski prosił o filozofa. Szedł więc tam, i nauczał Morawian i Lęchów i Czechów i inne narody, i wiarę prawowierną utwierdził w nich, i xięgi im napisał w języku ruskim i dobrze ich nauczył. I odtąd szedł do Rzymu, i tu rozchorowawszy się oblokł zakonne suknie, i dano mu imię Kirył. W tej chorobie i umarł. Potem gdy mnogo lat minęło, przyszedł Wojciech do Moraw i do Czech i do Lęchii, zniszczył wiarę prawdziwą, i słowiańskie pismo odrzucił, i zaprowadził pismo łacińskie i obrządek łaciński; obrazy wiary prawdziwej popalił; biskupów i xięży jednych pozabijał, drugich rozegnał, i poszedł do Prus chcąc i tych na swoją wiarę nawrócić, i tam ubity był Woj-

рѫ привести, и тамо оубіенъ бысть Вънтѣхъ латинскыи пискпоуъ.

ciech, biskup łaciński.

Zamiast въ проускоуѭ ꙁемлѭ *czyta się w chronografie diaka z Dubkowa* въ роускоуѭ ꙁемлѭ, *a zamiast* вънтѣхъ *oba razy* вои латинскыи; *nakoniec zamiast* вѣрѫ правоуѭ *lub* вѣрѫ правовѣрноуѭ *jak raz w rękopismie akademii duchownej czytamy, ma diak z Dubkowa ciągle* вѣрѫ православноуѭ.

Ta tedy wiadomość ważna jest dla nas co do głównej swej treści, mianowicie co do tego, że apostołowie słowiańscy zarówno z Morawianami i Czechów i Polaków nawracali. Jest to wiadomość sięgająca dawnych czasów, odbija się już bowiem dość wyraźnie w Nestorze. Mówi on pod rokiem 898:

Бѣ ѥдинъ ꙗꙁыкъ словѣнескъ: Словѣни иже сѣдꙗхѫ по Доунаѥви, ихъ же пріꙗша Ѫгри, и Морава, Чеси и Лѧхове, и Полꙗне, ꙗже нынѣ ꙁовомаꙗ Роусь. Симъ бо первѣѥ преложены книгы Моравѣ, ꙗже проꙁва сѧ грамота словѣньскаꙗ, ꙗже грамота есть въ Роуси и въ Болгарѣхъ доунаискихъ.

Byli jednym narodem słowiańskim: Słowianie nad Dunajem siedzący a podbici przez Węgrów, i Morawianie, Czesi i Lęchowie, i Polanie których dziś Rusią nazywają. Tym albowiem pierwej przełożono w Morawie xięgi, które nazwano pismem słowiańskiem, a które to pismo jest u Rusi i u Bółgarów dunajskich.

Widać że Nestor miał tu przed oczyma legendę, tejże samej treści jak powyższa, w której powiedziano było że Kiryła i Metodego xięgi słowiańskie zaprowadzone zostały pierwej u Morawian, Czechów i Lęchów, a potem u Rusi. Tęto wiadomość podając Nestor swojemi słowami, objął wyrazem первѣѥ *czas dawniejszy w którym xięgi te u Morawian, Czechów i Lęchów zaprowadzono; zaś wyrażeniem* ꙗже грамота есть въ Роуси, *wskazał na poźniejsze zaprowadzenie xiąg tych u Rusi i u Bółgarów.*

Niech tu nikogo nie dziwi że obok Rusi, której dostały się poźniej te xięgi, położono i Bółgarów. Chociaż bowiem wielu uczonych utrzymywało, jakoby Kirył z Metodym w Bółgaryi, pierwej jeszcze niżli w Morawii, apostołowali; twierdzenie to jednak okazało się mylnem, opiera się bowiem jedynie na przypuszczeniu tem, iż malarz Metody, rodem rzymianin, któremu Bogoris, xiążę bółgarski, kazał sobie malować pokój, jest jedną i tą samą osobą z Metodym, Kiryła bratem który, jak to z najstarszego żywotu jego wiemy, był słowianinem i xięciem Słowian, był przełożonym jednego z najbogatszych klasztorów, był nakoniec arcybiskupem; a malować nie umiał. Jest dziś rzeczą udowodnioną, że dopiero po upadku państwa morawskiego zaczął kwitnąć obrządek słowiański w Bółgaryi.

Uznając ważność przytoczonej wyżej wiadomości, co do głównej jej treści, mianowicie co do tego, że apostołowie słowiańscy zarówno z Morawianami i Czechów i Polaków nawracali, winniśmy zarazem ostrzedz, iż w jej ustrojeniu jest coś, co na poźniejsze czasy zakrawać się zdaje; a jest rzeczą pewną, że rzucone w niej tu owdzie szczegóły nie zasługują na wiarę, bo są lub przesadzone lub zmyślone zupełnie. I tak: niestosownie do czasów Kiryła uży-

ty tu jest wyraz »wiarę prawowierną» bo wówczas prawowierny był zarówno rzymski kościoł jak i grecki, i mogła być mowa jedynie o obrządkach. Święty Wojciech nikogo nie zabijał, ani też xiąg słowiańskich i obrządku słowiańskiego nie zniszczył, bo mamy na to dowody iż ten obrządek długi jeszcze czas w Polsce pielęgnowany był, obok obrządku łacińskiego. Oto co mówi w tym względzie świadek naoczny z pierwszej połowy wieku siedmnastego, w rękopismie Gunaszewskiego str. 102.

То на ѡко ѡбачишь ꙋ самомъ Краковѣ корꙋнномъ, и въ костелахъ римскихъ, полно того, книгъ словенскихъ, великими склепами ꙁнайдешь ꙁамкненыхъ: которыхъ на свѣтъ не выпꙋсчѧтъ. Также есть и ве Львове и мнихокъ доминиканѡвъ склепъ великїй книгъ нашихъ словенскыхъ ꙋчителскыхъ до кꙋпы ꙁнесеныхъ...

To na oko obaczysz w samym Krakowie koronnym: po kościołach łacińskich pełno jest xiąg słowiańskich; wielkiemi sklepami znajdziesz je; pozamykane są i na świat ich nie wypuszczają. Tak samo i we Lwowie u xięży Dominikanów jest wielki sklep xiąg naszych słowiańskich, nauczających, które do kupy zniesiono.

Do tych tedy wieści ogólnych, i przechowanych w pomnikach dość poźnych o nawracaniu nas przez śś. Kiryła i Metodego, przybywa oto w żywocie niniejszym najważniejsza, bo szczegółowa i spółczesna wiadomość o potężnym xięciu polskim, z którym Metody w stosunkach bezpośrednich zostając, starał się go nawrócić na wiarę chrześciańską.

Do wydania niniejszego mieliśmy następujące pomoce:

A) *Z pergaminowego Zbornika, pisanego w wieku XIII, a między rękopismami biblioteki synodalnej moskiewskiej pod liczbą 175 znajdującego się, wypisy pojedynczych miejsc z rozdziałów 1, 2, 3, 4, 6, 8, 9, 10, 12, 15, 17; i rozdziały 4, 5, 11 w podobiznie.*

B) *Z rękopismu Makarego Czet-minei na miesiąc kwiecień, w tejże synodalnej bibliotece pod liczbą 993 znajdującego się, wierny odpis całego żywotu, i podobiznę jednej stronicy.*

C) *Z rękopismu Czet-minei na kwiecień i maj, w duchownej akademii moskiewskiej pod liczbą 94, rozdział 5 w podobiznie.*

D) *Z tejże akademii duchownej rękopismiennego Zbornika pod liczbą 63, rozdział 5 w podobiznie. Te trzy ostatnie kodexy są papierowe, i należą do wieku XV i XVI, jak to już same próbki ich pisma, tu załączone, wskazują.*

E) *Wydanie Szafarzyka, w Pradze roku 1851 uskutecznione.*

Głoski które w tem oto poszczególnieniu, przy rękopismach i wydaniu położyliśmy, służą oraz za odznaczenie ich w waryantach i wszelkich naszych powoływaniach.

W układzie textu szliśmy wiernie za rękopismem A, *jak długo nam go stawało; tam zaś gdzie go zabrakło daliśmy główną baczność na rękopism* B. *We wszystkich, ile nam wiadomo, rękopismach opowiadanie jest ciągłe i bez żadnych rozdziałów; dla łatwiejszego jednak przytaczania przyjęliśmy podział zrobiony przez Szafarzyka.*

Żywot ś. Metodego.

A) Rękopism perg. bibl. synod. mosk. Nr. 175/18.
k. 107.'

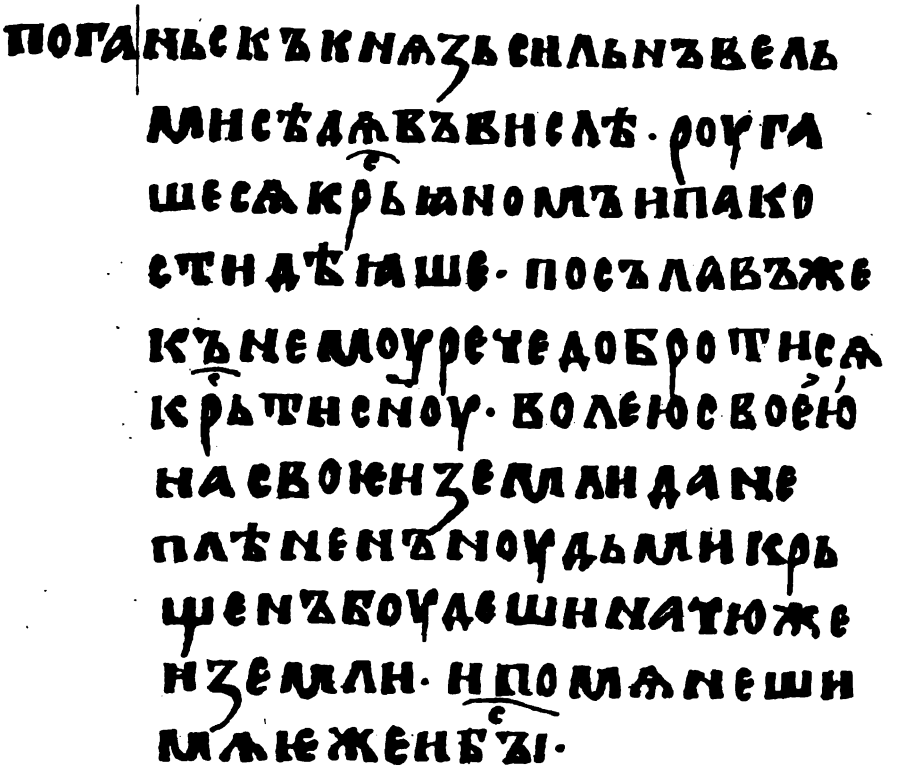

B) Rękop. bibl. synod. mosk. Nr. 993.
k. 176.

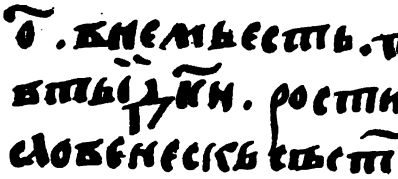

C) Rękop. akad. duch. mosk. Nr. 94.
k. 217.'

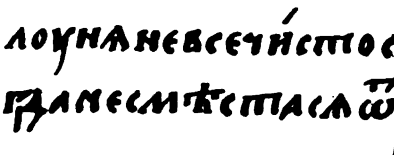

D) Rękop. akad. duch. mosk. Nr. 63.
k. 123.'

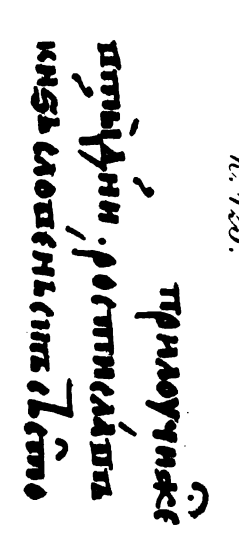

Мѣсяца маиꙗ въ ї день памѧть и житиѥ блаженнаго отца нашего и оучителꙗ Меѳодиꙗ архиепископа моравьска.

благослови отче!

1. Богъ благъ и всемогаи, иже есть сътворилъ отъ небытїꙗ въ бытїе всꙗческаꙗ, видимаа же и невидимаа, и оукрасилъ всꙗкою красотою, юже кто размышлꙗѧ, помышлꙗи по малоу, отъ части можетъ разоумѣти, и того познати, иже есть сътворилъ сица дѣла дивна и многа. отъ великоты бо и доброты дѣлъ по размыслоу и родитель ихъ моудрьствоуетъ сѧ, иже поють вси аггели трисвѧтымъ гласомъ, и вси правовѣрнїи славимъ въ свѧтѣи троици, сирѣчь въ отци и сынѣ и свѧтѣмъ доусѣ, еже есть въ трехъ оупостасѣхъ, еже можетъ кто три лица рещи, а въ единомъ божьствѣ. прежде бо всꙗкого часа, и времене и лѣта надъ всꙗцѣмъ оумомъ и смысломъ неплотскымъ отець самъ есть сына родилъ, ꙗкоже рече премоудрость: прежде всѣхъ хлъмъ раждаетъ мѧ. [1]) и въ еѵаггелїи рече само божїе слово пречистыми оусты, въплощь сѧ на послѣднаꙗ лѣта нашего ради спасенїа: азъ въ отци и отьць въ мнѣ. [2]) отъ тогоже отца и свѧтыи доухъ исходить, ꙗкоже рече самъ сынъ божїимъ гласомъ: доухъ истиньнъ, иже отъ отца исхо-

Miesiąca maja w 10 dzień. Pamięć i żywot błogosławionego ojca naszego i nauczyciela Metodego, arcybiskupa morawskiego.

Ojcze błogosław!

1. Bóg dobry i wszechmogący stworzył z niczego wszystkie rzeczy, widome i niewidome, i ozdobił je krasą wszelaką, a kto je rozważa, pomyślawszy trochę, może w części pojąć i poznać tego który te dziwne i rozliczne dzieła stworzył. W wielkości i dobroci dzieł objawia się myślącemu mądry ich twórca, którego pieją wszyscy aniołowie trójświętym głosem, a wszyscy prawowierni sławimy w trójcy świętej, to jest: w ojcu, i synie i duchu świętym, który jest w trzech postaciach, inaczej mówiąc, w trzech osobach, a w jednem bóstwie. Albowiem przed wszystkiemi czasy i wiekami i laty, nim jakikolwiek um lub twór bezcielesny powołan został do życia, ojciec sam syna rodził. Mówi bowiem przemądrość: *Przed pagórkami jam się rodziła.* I w ewanielii mówi samo boże słowo, przeczystemi usty, wcieliwszy się w ostatnich latach dla naszego zbawienia: *Jam w ojcu, a ojciec we mnie.* Od tegoto ojca i duch święty pochodzi, mówi bowiem sam syn głosem bożym: *Duch prawdy który od ojca pochodzi.* Ten Bóg stworzył wszystkie rzeczy, gdyż mówi Dawid: *Słowem pańskiem niebiosa utwierdzone są, a duchem ust jego wszystka moc ich.*

Wiersz 1 маиꙗ въ ї» tak ma rękp. A. — zaś апрѣлѧ въ ѕ̃ B. — априлꙗ .ѕ. E. — 3 моравьска» моравьскаго E. — 5 благъ» благии B. — 8 размышлꙗѧ помышлꙗи» размышлꙗѧ E.—9 части» чьсти B.—13 моудрьствоуѥтъ сѧ» моудерстѥ есть B.— поють» поютъ E. — 17 оупостасѣхъ» соупостасѣхъ E. — 19 прежде» преже E. — часа и времене» часа E. — 22 прежде» преже E. — 23 хлъмъ» холъмъ B. холмъ E.— 25 въплощь» въплощьша B. — 26 и отець» отецъ B.— 27 свѧтыи» свѧтыи B. i E. — исходить» исходитъ B. i E. — 29 истиньнъ» истиненъ B. i E.

[1]) Przyp. 8. 25. [2]) Jan 14. 11.

дить.[1] сей богъ съвръшивъ всю тварь, якоже глаголетъ давидъ: словомъ господнимъ небеса оутвердишя са, и духомъ оустъ его вси сила ихъ. яко тъи рече, и бъишя, тъи повелѣ, и създаня са.[2] прежде всѣхъ сътвори человѣка, прьсть отъ земля пріемля, отъ себе доушоу вдохновоувъ животнымъ вдохновеніемъ, и словесным смыслъ и самовласть давъ, да видѣтъ въ рай. заповѣдь заповѣда емоу искоусноу, да аще съхранитъ ю, и боудетъ безсмертенъ, аще ли престоупитъ, смертію оумретъ отъ своея воли, а не отъ божіа велѣнія. оузрѣвъ же діаволъ человѣка тако поутена и оустна на то мѣсто, съ негоже тои своею гордынею спаде, и сътвори престоупити заповѣдь, и из рая изъгна человѣка, и смертію осоужь. и оттолѣ оустити начатъ непріязнь, влазити многами козьными человѣческыи родъ. но неоставивъ богъ великою милостію и любовію до конца человѣка. но на коеждо лѣто и врема изъбра моужа, и вѣн людемъ дѣла ихъ и подвигъ, да са тѣмъ подобаще вси на доброе оустрои. якоже бѣ енохъ, иже оупова первыи нарицати има господне. енохъ же потомъ оугожь богоу преставленъ бысть, ион праведенъ са обрѣте къ родѣ своемъ, потопа изъбысть въ ковчезѣ, да са бы пакы земля напълнила тварь божіа и оукрасила. аврамъ по раздѣленіи азыкъ, зла-

Albowiem on rzekł, i było; on rozkazał, i stało się. Nadewszystko zaś stworzył człowieka, wziąwszy pył z ziemi, i tchnąwszy weń duszę ożywczem tchnieniem swojem; i dał mu zmysł pojętny i wolną wolę, aby wszedł do raju. Przykazanie dał mu mądre, które jeśli zachowa, będzie nieśmiertelny, a jeśli je przestąpi, podpadnie śmierci z własnej woli, a nie z bożego zrządzenia. Gdy zaś czart obaczył że człowiek był tak uczczon, i posadzon na to miejsce z którego on dla swej pychy ztrącon został, zdziałał więc to, że człowiek przykazanie przestąpił i z raju był wygnan i śmierci podpadł. I odtąd począł nieprzyjaźnie podżegać i psuć rozlicznemi podstępami ród ludzki. Lecz Bóg przez wielką łaskę swoją i miłość nie odrzucił na zawsze człowieka, ale od czasu do czasu wybierał mężów, którzy czynami dobremi zwycięzko jaśnieli, aby lud wszystek starał się być im podobien i w dobrem się utwierdzał. Owoż był Enoch który pierwszy z ufnością wzywał imię pańskie. A gdy Enoch, miły Bogu, powołan został do niego, znalazł się sprawiedliwy Noe w swoim rodzie; ten w korabiu uszedł potopu, aby ziemia stworzeniami bożemi znowu napełniła się i ukrasiła. Abraham po rozdzieleniu języków, gdy wszyscy w błędzie pogrążeni byli, Boga poznał, i nazwan był jego przyjacielem, i otrzymał obietnicę: *Błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody*

Wiersz 1 исходитъ» исходитъ B. i E. — 5 прежде» прже E. — 9 видѣтъ» вѣдѣть B. — заповѣда» заповѣдавъ B. — 11 боудетъ» пребоудеть B. — 17 осоужь» осоужь E. — 21 человѣка» человѣкъ B. — 23 подобаще» подобаща B. — вси на» вси B. — 24 енохъ» енось B. — 27 са обрѣте» обрѣтъ B. — 29 напълнила» наполнила E.

[1]) Jan 15. 26. [2]) Psalm 32. 6. 9.

блоуждьшемъ же всѣмъ, бога позна, и дроугъ сѧ емоу нарече, и обѣтованїе прїѧтъ: ꙗко въ сѣмени твоемъ благословени боудоутъ вси ѧзыци. [1]) исаакъ по образоу христовоу на гороу въ жрътвоу възведенъ бысть. наковь идолы тѣстиꙗ погоуби, и лѣствицоу видѣ отъ земля до небеси, аггели же божїи въсходѧща и низходѧща по неи, и въ благословенїи сыновъ своихъ о христѣ пророчьствова. иосифъ въ египтѣ люди пренитѣ, божїи сѧ ꙗвль. нова авситидїискаго праведна истинна и непорочна книгы сказоують, искоушенїе приимъ, претерпѣвъ же благословенъ бысть господемъ. моиси съ арономъ въ їерѣехъ божїихъ богъ фараосовъ нарече сѧ, и моучи египетъ, божїа люди изведе въ дьне облакомъ свѣтлымъ а въ нощи столпомъ огненомъ, и море проби, и проиде по соухоу, а егуптꙗны потони, и въ ноустыни безводнѣ люди напои воды, и хлѣба аггельскааго насыти и пьтиць, и глаголавъ съ богомъ лицемъ въ лицоу, ꙗкоже есть невъзможно человѣкоу съ богомъ глаголати, законъ людемъ дасть божїимъ перстомъ написанъ. їисоусъ навгинъ людемъ божїимъ землю раздѣли, противникы воевавъ. соудїа такоже многы побѣды сътвориша. божїю милость приимъ же самоилъ царꙗ помаза и постави господнимъ словомъ.

ziemi. Izaak, podobnie jak Chrystus, wyprowadzon był na górę jako ofiara. Jakób bałwany teściowe zniszczył, i widział drabinę od ziemi do niebios sięgającą: aniołowie boży wychodzili po niej i zchodzili, i w błogosławieństwie synów swoich przepowiadał Chrystusa. Józef w Egipcie, *(jako posłaniec)* boży zjawiwszy się, wykarmił lud. Joba awsitidyjskiego sprawiedliwym, szczerym i niepokalanym xięgi opowiadają; wystawiony na pokusę, wytrwał i błogosławionym został u Boga. Mojżesz z Aaronem, między kapłanami bożymi Bogiem Faraonowym nazwany, udręczywszy Egipt, lud boży wywiódł, w dzień *(go)* obłokiem jasnym, w nocy słupem ognistym *(prowadząc)*, i morze rozdzielił, i suchą nogą je przeszedł, a Egipcyan potopił; i w puszczy bezwodnej lud napoił, i nasycił chlebem anielskim i ptakami, i rozmawiał z Bogiem twarz w twarz, acz niemożliwa jest człowiekowi, z Bogiem rozmawiać; i dał ludowi prawa palcem bożym napisane. Jezus Nawów zwyciężywszy nieprzyjacioł, rozdzielił ziemię między lud boży. Sędziowie takoż mnogie zwycięstwa odnieśli. Samuel łaską bożą obdarzon, króla pomazał i ustanowił słowem pańskiem. Dawid zbawił lud skruchą, i pieśniami nauczył. Salomon mądrość od Boga większą niż którykolwiek z ludzi wziąwszy, podał wiele nauk dobrych i przypowieści, chociaż sam w

---

Wiersz 1 же» иже B. — 5 жрътвоу» жертвоу B. — възведенъ» возведенъ B. — 6 тѣстиꙗ» мѣстиꙗ E. — 7 аггели же» аггели B. — 8 въсходѧща» восходѧща B. — 9 благословенїи» благословенних B. — 10 иосифъ» юсифъ B. — 12 сказоують» сказоуютъ E. — 18 огненомъ» огненымъ B. — 19 проиде» проидоша B. — 20 безводнѣ люди» безводнѣ B. — 21 аггельскааго» аггельскаго E. — 23 невъзможно» невозможно B. възможно E. — 25 написанъ» написавъ B. — 28 приимъ же» прїимъ E.

[1]) Genez. 22. 18. 26. 4.

давидъ кротостїю люди оуласе, и пѣснемъ божїимъ плоуги. соломонъ моудрость отъ бога пріимъ паче всѣхъ человѣкъ, многа надавїа добра сътвори съ притчами, аще и самъ недокончя. илїа злобоу людскоую обличи гладомъ, и мертва отрока въскрести, и огнь съ небесе сложи снесе, поглоти многыхъ, и жрътвы съжже дивнымъ огнемъ, мерзкыя же жрѣца изъ нихъ изъиде на небо на колесници огнѣмъ и коньхъ, оученикоу дивъ соугоубъ доухъ. елисѣи минотъ пріимъ соугоубъ чюдеса сътвори. проуїи пророци, коиждо въ свое врема, о дивныхъ вещехъ хотящихъ быти пророчьствоваша. иоанъ великыи по сихъ ходатаи межоу ветхымъ закономъ и новымъ, креститель христовъ и свѣдитель и проповѣдатель живымъ же и мертвымъ бысть. святїи апостоли петръ и павелъ съ проуими оученики христовы, ими молитїа весь миръ прошедша, осветиша всю землю. по сихъ моученици кровьми своими омыша скверноу, а настолници святыхъ апостолъ, цари крещьше, многымъ подвигомъ и троудомъ погыньство раздроушиша. сѣмьдесятъ оустьныи трьми сты и ·ѳї· отець, великаго царя константина на помощь приимъ, съимъ врѣмьи съборъ въ никеи, арїа победи, и проклатъ и, и ересь его, юже въздвизаше на святоую троицоу, якоже бѣ апраамъ нѣкогда съ тремя сты и ·ѳї· отроки царя изъ-

nich nie wytrwał. Eliasz złość ludzką skarał głodem, i umarłego wyrostka wskrzesił, i ogień z niebios sprowadził słowem, popalił wielu, a ofiary ogniem cudownym zniszczył, ohydne zaś kapłany pozabijawszy, ognistym wozem i końmi wzbił się do niebios, uczniowi dawszy podwójną siłę. Elizej płaszcz otrzymawszy, w dwójnasób cuda czynił. Inni prorocy, każdy w swoim czasie, o dziwnych rzeczach które miały nastąpić przepowiadali. Po nich Jan, wielki pośrednik między starym a nowym zakonem, był chrzcicielem Chrystusowym i świadkiem, równie jak nauczycielem żywych i umarłych. Święci apostołowie Piotr i Paweł, z innymi uczniami Chrystusowymi, jako błyskawica świat wszystek przeszedłszy oświetlili wszystką ziemię. Po tych, męczennicy krwią swoją zmyli zmazę, a następcy świętych apostołów cesarza ochrzciwszy, po mnogich walkach i trudach pogaństwo zniszczyli. Sylwester zacny z trzystą ośmnastu ojcami, pomocą wielkiego cesarza Konstantyna wsparty, pierwszy sobor w Nicei zebrał, Aryusza zwyciężył i wyklął z jego herezyą, którą przeciw trójcy świętej podniósł, tak jak niegdyś Abraham z trzystą ośmnastu młodzianami króla pobił, i od Melchizedeka salimskiego króla błogosławieństwo i chleb i wino otrzymał: był to bowiem kapłan Boga najwyższego. I sam też teolog Grzegorz ze stą piędzie-

Wiersz 1 кротостїю люди» кротостїю в.—оуласе« расласе в.—2 моудрость премоудрость е. — 4 сътвори« соткори в. — 5 людскоую обличи» людскоу обличь в. — 7 снесе» снесъ в. — 8 жрьтвы» жертвы е. — 9 изрѣа» изрѣа е. — къиде» изиде в. изъыде е. — 12 сътвори» створи в. — 16 креститель» крестителю в. — 22 омыша» омыша е. — 23 крещьше» крещешемъ в. — 24 раздроушиша» раздроушиша е.—25 оустьныи» оустьныи и в. оустиои е.— великаго» великаго е.— 27 съимъ» съимъ в. соимъ е. — 28 въздвизаше« воздвизаше в.

ки, и отъ междуседенъ цьсаря салиньска благословенїе пріатъ и хлѣбъ и вино. бѣ бо вѣрѣи бога единаго. да сашъ же ѳеологъ григорїи съ стомъ и патїю десать отець и съ великимъ цьсаремъ ѳеодосїемъ, въ цариградѣ потвердиша сѧ сватыи соумьволъ, еже есть вѣроую въ единъ богъ, а македонїа отсѣкше проклаша и хоулоу его, юже глаголаше на сватыи доухъ. келестинъ и кюрилъ съ двема стома отець и съ дроугымъ цьсаремъ въ ефесѣ несторїа разроушиша съ всею кладїю, юже глаголаше на христа. левъ и анатолїи съ православнымъ цьсаремъ маркїаномъ и съ шестїю сотъ и тремь десать отець въ халкидонѣ ектихїско безоумїе и кладенїе проклаша. вигилиѧ съ богоугодныимъ моустиниомъ и съ стомъ и шестїю десать и патїю отець патыи сѣмыимъ съставльше, иѕискавше проклаша. агатонъ апостолескъ папежь съ стомъ и седмью десать отець съ честнымъ монъстантиномъ цьсаремъ на шестѣмъ сѣмыимъ иногы матежа въсколоша, и иѕгнавше проклаша съ всѣми сѣмышлникы тѣми, рекоу же ѳеодора фаранъскаго, секгира же и пирона, кюра александриньскаго, кюрїи римьскаго, макарїа антиохиньскаго, и проуда посѣшьникы ихъ, а христїаньскоую вѣроу на истинѣ поставльше оутвердиша.

2. По сихъ же всѣхъ богъ милостивыи, иже хощетъ да бы всѣкъ человѣкъ спасенъ

sięcią ojcami i z wielkim cesarzem Teodozym w Carogrodzie utwierdził symbol, to jest, wierzę w Boga jedynego, a Macedoniusza wyłączywszy *(od kościoła)* przeklął go i jego bluźnierstwo przeciw duchowi świętemu szerzone. Celestyn i Kiryl z dwiestą ojcami i drugim cesarzem *(Teodozym)* w Efezie potępili Nestoryusza z jego kłamstwem które na Chrystusa wyrzekał. Lew i Anatoli z prawosławnym cesarzem Marcyanem i sześciąset trzydziestoma ojcami Eutychiuszowy nierozum i obłęd wyklęli. Wigili z bogousłużnym Justynianem i sto sześćdziesięcią i pięcią ojcami złożyli sobor piąty, i rozpoznawszy *(naukę Oryginesa)* wyklęli. Agaton papież apostolski ze sto siedmdziesięcią ojcami i zacnym Konstantynem cesarzem na soborze szóstym mnogie zaburzenia utłumili, rozegnali i wyklęli tych mianowicie soborujących: Teodora farańskiego, Sergiusza i Pirra, Kira alexandryjskiego, Honoryusza rzymskiego, Makarego antyochijskiego i resztę ich stronników; a wiarę chrześciańską na prawdzie zasadziwszy utwierdzili.

2. Po tych wszystkich Bóg miłościwy, który chce aby wszelki człowiek był zbawion i do

---

Wiersz 5 великъимъ› великымъ в. — 8 юже› иже в. — 9 келестинъ и› келестинъ в. — 13 анатолїи› натолїи в. — 15 ектихїско› ектихово в. — 16 вигилиѧ› вигилїи в. — 19 агатонъ› агатонъ и е. — апостолескъ› апостолъ в. — 22 въсколоша› восколоша в. — 23 проклаша› клаша в. — сѣмышлникы› сомышлникы е. — 24 ѳеодора› феодора е. — 25 александриньскаго› александрїнскаго е. — 26 макарїа антиохиньскаго и проуда посѣшьникы ихъ› и проуда посѣшникы ихъ макарїа антиохїскаго в.

былъ и къ разоумъ истинным пришелъ, къ наша лѣта ради нашего, о немъ же са не бѣ никтоже николиже поревалъ, на добрыи уныъ къждиже нашего оучителя блаженаго меѳодїа, егоже вьса добрыим дѣтелми и подвигы приспѣвающе сихъ оугодивцехъ по единомоу не постыдимъ са. овѣмъ бо равьнъ бѣ, овѣхъ же малы мьнии, а дроугыихъ болии словесною дѣтелию преспѣвъ, а дѣтельныим словомъ. вьсѣмъ бо са оуподобль вьсихъ образъ на себѣ вземлаше: страхъ божии, заповѣдии храненим, плътьскою чистотою, приложныі молитвы и скатьма, слово сильное и кротко, сильно на противныим а кротко на приемлющая каждое, простъ, тихость, милость, любовь, страсть и трѣпѣние: вьсе о вьсимъ вьсихъ бъіваа, да бъі вьса приобрѣлъ.[1]) бѣ же рода нехоуда отъ обоюдоу, но велыми добра и чьстна, знаема пръвѣе богомъ и цьсаремъ и всею селоунъскою страною, якоже и тѣлесныи его образъ вземлаше са. потомоу же и грьци любяще и ихъ дѣтьска, чьстныа бесѣды дѣяхоу, дондеже цьсарь, оувѣдѣвъ бъістрость его,вложение велоу дасть дръжати словѣньско. реко же ахъ, яко прозра, яко и хотяше оучителя словѣномъ послати и пръвлаго архиепископа, да бъі про-

prawdziwego rozumu przyszedł, w naszych latach, gwoli naszego narodu, o który się nikt nigdy nie troskał, pobudził do dobrego czynu naszego nauczyciela, błogosławionego Metodego, którego wszystkie dzieła dobre i walki nie powstydzim się przyrównywać pojedynczo do *(dzieł)* owych bożych pracowników. Bo jednym z nich był równien; od drugich mało co mniejszy, a niektórych bądź uczoność cnotą, bądź cnotę uczonością przewyższył. Wszystkim bowiem stał się podobien i wszystkich cnoty w nim się odwzorowały: bojaźń boża, zachowanie przykazań, czystość cielesna, pilne modlenie się i świątobliwość, słowo potężne i łagodne: potężne dla tych co upornie się stawili; łagodne dla tych co upomnienia z pokorą przyjmowali; odwaga, skromność, łaskawość, miłość, umartwienie i cierpliwość: *wszystko stał się wszystkim, aby wszystkich zbawił.* Ród zaś jego po obojgu rodzicach nie był pospolity, jeno wysoki i zacny, znan przedewszystkiem Bogu, potem cesarzowi i całej tesalońskiej okolicy, bo i powierzchowność jego była odznaczająca się. Dlatego też i Grecy kochali go od dzieciństwa i z uwielbieniem o nim rozpowiadali, aż cesarz zdolności jego poznawszy dał mu w dzierżenie xięstwo słowiańskie.

Wiersz 3 са не бѣ никтоже николиже» са николиже никтоже Е. — 4 блаженаго» блаженаго оучителя В. — 5 егоже вьса добрыим» егоже вса добрыим В. і Е. — 6 подвигы» подвигы В. і Е.—7 не постыдимъ са» не постыдныхъ са В. не стыдимъ са Е. — 8 равьнъ» равенъ В. і Е. — малы мьнии» маломъ мнѣи В. і Е. — дроугыихъ» дроугыхъ В. і Е. — 9 болии» болѣ Е. — словесною» словесныа В. — 10 вьсѣмъ» всѣмъ В. і Е.—11 вьсихъ» всѣхъ В. і Е.—вземлаше» землаше Е. — 12 плътьскою» плотскою В. плотъскою Е. — 17 вьсе о вьсимъ вьсихъ» все о всимъ всѣхъ В. і Е.—19 велыми» велыми В. і Е.—21 вземлаше» землаше В. і Е.— 22 грьци» перьци В.—23 дѣяхоу» бѣяхоу В.—цьсарь, оувѣдѣвъ» царь В.—25 дръжати» держати В. — словѣньско» словеньско В. і Е. — реко» реуе В. — 27 послати и» послати Е. — пръвлаго» перкаго Е.

[1]) 1 Korynt. 9, 22.

оучил сѧ вьсѣмъ обычаемъ словѣньскымъ и обыклъ ѧ по малоу.

3. Сътворь же въ томъ княженїи лѣта многа, и оузрѣ многы млъвы бещиньны въ житїи семъ, преложи земныѧ тьмы и волю на небесныѧ мысли. нехотѧаше бо честныѧ доушѧ оръпътити непребывающими въ вѣкы. и обрѣтъ врѣмѧ избысть княженїѧ, и шедъ въ алимбъ, идѣже свѧтїи отци живоутъ, постригъ сѧ облѣче сѧ въ чрьны ризы. и вѣ повиноуѧ сѧ покоромъ, и съвръшлѧ весь исъплънь мнишьскыи чинъ, и книгамъ прилѣжаше.

4. Приключьшоу же сѧ врѣмени такомоу, и посла цьсарь по философа, брата его, въ казары, да поѧтъ и съ собою на помощь. бѧхоу бо тамо жидове христианьскоую вѣроу вельми хоулѧще. онъ же рекъ: ꙗко готовъ есмь за христианьскоую вѣроу оумрѣти. и неослоуша сѧ нъ шьдъ слоужи ꙗко рабъ мьньшоу братоу, повиноуѧ сѧ емоу. сьже молитвою, а философъ словесы прѣможеть ѧ, и посрамисте. видѣвъ же цьсарь и патриархъ подвигъ его добръ на божии поуть,

Przewidział on, że tak powiem, posłannictwo jego na nauczyciela Słowian i pierwszego ich arcybiskupa, chciał więc aby obyczaje słowiańskie poznał i powoli do nich nawykał.

3. Strawiwszy na tem xięstwie mnogo lat, ujrzał jak wiele wrzawy marnej jest w życiu tem, zamienił więc ziemskie ćmy i wolę na niebieskie myśli. Nie chciał bowiem zacną duszą wtórować temu, co nie trwa wieczyście. Owoż w dogodną porę pozbył się xięstwa i poszedł do Olimpu, gdzie żyją świątobliwi ojcowie; postrzygł się, i habit czarny wdział. I powodując się pokorą pełnił w uległości wszystko co do zakonnego życia należało; a pilnie przykładał się do xiąg.

4. Zdarzyło się zaś czasu owego, iż cesarz filozofa, brata jego, do Chazaryi posyłając, kazał mu wziąć go sobie w pomoc. Byli tam bowiem żydowie i wielce przeciw chrześciańskiej wierze bluźnili. On zaś rzekł: gotów jestem umrzeć za wiarę chrześciańską. I nie wymawiając się, poszedł, i służył jako sługa bratu młodszemu, powodując mu się. Ten więc modlitwą, a filozof naukami pokonał ich, i byli zawstydzeni. Widząc tedy cesarz i patryarcha pomyślną walkę jego na bożej drodze,

---

Wiersz 5 сътворь» створь B. — 6 оузрѣ многы» оузрѣ E. — бещиньны» безчисленны E.—7 тьмы и волю» тьмы E.—8 нехотѧаше» нехотѧше E.—9 оръпътити» оропьтити E. — 10 врѣмѧ» времѧ E. — 12 облѣче сѧ въ чрьны ризы» облече сѧ въ черны ризы B. E. — 13 покоромъ» порокомъ B. — весь» вся E. — 14 исъплънь мнишьскыи» исполнь мнишескыи B. i E. — и книгамъ» а книгахъ B. — прилѣжаше» прилежахъ B. прилежа E. — 16 врѣмени» времени B. i E. — 17 цьсарь» царь B. i E. — философа» философа E. — его» его B. i E. — 18 казары» казары B. козары E. — 20 вельми» велми E. — 21 есмь» есмь B. i E. — христианьскоую» крьстианьскоую A. христїаньскоу B.—оумрѣти» оумрети B. i E.—22 неослоуша» неослюша E. — нъ шьдъ» но шедъ B. i E. — 23 мьньшоу» меньшоу B. меншоу E. — сьже» сеиже B. i E. — 24 философъ» философъ E. — словесы прѣможеть» словесы преможеть B. i E. — 25 цьсарь» царь B. i E. — 26 его» его B. i E. — божии» божїи B. i E.

Tabl. I.

Żywot ś. Metodego.

A.) Rękopism perg. bibl. synod. mosk. Nr. 175/18. k. 107.'

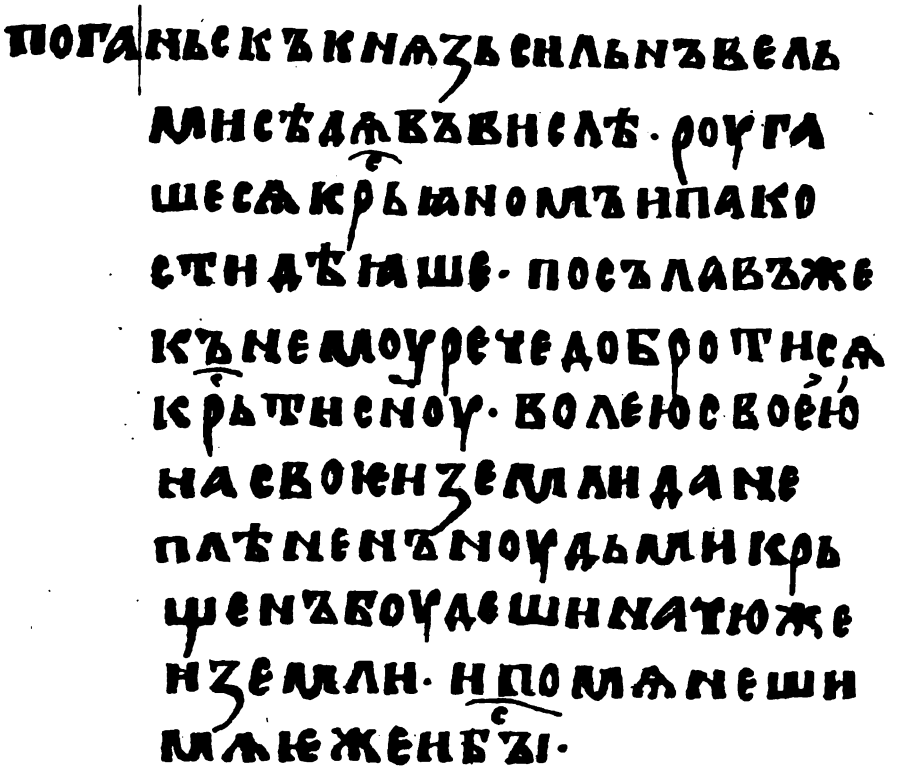

ПОГА|НЬСКЪ КНѦЗЬ СИЛЬНЪ ВЕЛЬ
МИ СѢДѦ ВЪ ВИСЛѢ · РОУГА
ШЕСѦ КРЬСЬЮНОМЪ И ПАКО
СТИ ДѢЮШЕ · ПОСЪЛАВЪ ЖЕ
КЪ НЕМОУ РЕЧЕ ДОБРОТИСѦ
КРЬСТИ СНОУ · ВОЛЕЮ СВОЕЮ
НА СВОЮ И ЗЕМЛИ ДА НЕ
ПЛѢНЕНЪ НОУДЬМИ КРЬ
ЩЕНЪ БОУДЕШИ НАЧЮ ЖЕ
И ЗЕМЛИ · И ПОМѦНЕШИ
МѦЮ ЖЕ И БСЪІ ·

B.) Rękop. bibl. synod. mosk. Nr. 993. k. 176.

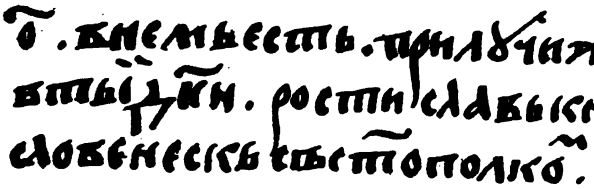

О. ВНЕМЬ ЕСТЬ. ПРИЛОУЧИ ЖЕСѦ
ВТЫ ДНИ. РОСТИСЛАВЬ КНѦЗЬ
СЛОВЕНЕСКЬ СЪСТОПОЛКОМ. ПО

C.) Rękop. akad. duch. mosk. Nr. 94. k. 217.'

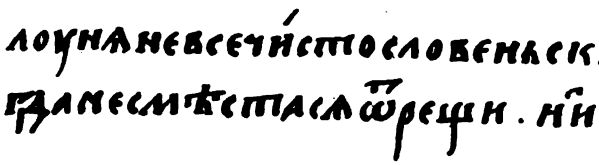

ЛОУНѦ НЕ ВСЕЧИСТО СЛОВЕНЬСКЫ БЕСѢДУЮТ. ТО
ГДА НЕ СМѢСТАСѦ ѠТРЕЩИ. И И БГА НИ ЦРѦ. ПО

D.) Rękop. akad. duch. mosk. Nr. 63. k. 123.'

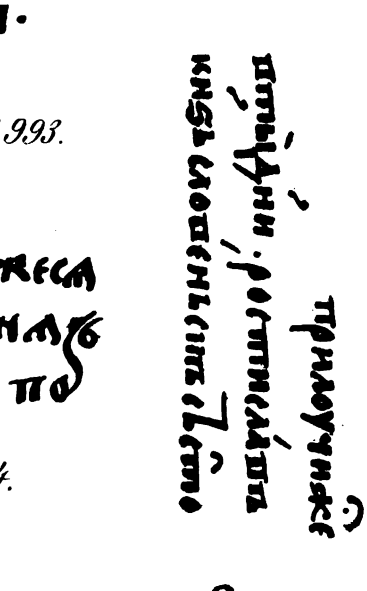

ПРИЛОУЧИ ЖЕ
ВТЫ ДНИ. РОСТИСЛАВЪ
КНѢЗЬ СЛОВЕНЬСКЪ СЪСТО

Мѣсяца маия къ і̃ день памать и житие блаженнаго отца нашего и оучителя Меѳодия архиепископа моравьска.

благослови отче!

1. Богъ благъ и всемогай, иже есть сътворилъ отъ небытїа къ бытїе вснуеслая, видимыя же и невидимыя, и оукрасилъ всякою красотою, юже кто разумышляя, помышляя по малоу, отъ части можетъ разоумѣти, и того ноужнаи, иже есть сътворилъ сиця дѣла дивна и многа. отъ великоты бо и доброты дѣлъ по разумыслоу и родитель ихъ моудрьствоуетъ ся, иже поють вси аггели трисватыимъ гласомъ, и вси праведницїи славнымъ въ святѣи троицѣ, сирѣчь къ отцѣ и сынѣ и святымъ доусѣ, еже есть въ трехъ оупостасѣхъ, еже можетъ кто три лица рещи, а въ единомъ божьствѣ. прежде бо всякого часа, и времене и лѣта надъ всѣмъ оумомъ и смысломъ неплотскымъ отець самъ есть сына родилъ, якоже реуе премоудрость: прежде всѣхъ холмъ раждаетъ ма. [1] и въ евангелїи реуе само божїе слово преустыми оусты, въплощь ся на послѣдняя лѣта нашего ради спасенїа: азъ къ отцю и отьць къ мнѣ.[2] отъ тогоже отца и святыи доухъ исходить, якоже реуе самъ сынъ божїимъ гласомъ: доухъ истиньнъ, иже отъ отца исходитъ, вѣчьно съ отцемъ и сыномъ пребываетъ.

Miesiąca maja w 10 dzień. Pamięć i żywot błogosławionego ojca naszego i nauczyciela Metodego, arcybiskupa morawskiego.

Ojcze błogosław!

1. Bóg dobry i wszechmogący stworzył z niczego wszystkie rzeczy, widome i niewidome, i ozdobił je krasą wszelaką, a kto je rozważa, pomyślawszy trochę, może w części pojąć i poznać tego który te dziwne i rozliczne dzieła stworzył. W wielkości i dobroci dzieł objawia się myślącemu mądry ich twórca, którego pieją wszyscy aniołowie trójświętym głosem, a wszyscy prawowierni sławimy w trójcy świętej, to jest: w ojcu, i synie i duchu świętym, który jest w trzech postaciach, inaczej mówiąc, w trzech osobach, a w jednem bóstwie. Albowiem przed wszystkiemi czasy i wiekami i laty, nim jakikolwiek um lub twór bezcielesny powołan został do życia, ojciec sam syna rodził. Mówi bowiem przemądrość: *Przed pagórkami jam się rodziła.* I w ewanielii mówi samo boże słowo, przeczystemi usty, wcieliwszy się w ostatnich latach dla naszego zbawienia: *Jam w ojcu, a ojciec we mnie.* Od tegoto ojca i duch święty pochodzi, mówi bowiem sam syn głosem bożym: *Duch prawdy który od ojca pocho dzi.* Ten Bóg stworzył wszystkie rzeczy, gdyż mówi Dawid: *Słowem pańskiem niebiosa utwierdzone są, a duchem ust jego wszystka moc ich.*

Wiersz 1 маия къ і̃ tak ma rękp. A. — zaś апрѣля къ s̃ B. — априлм .s. E. — 3 моравьска моравьскаго E. — 5 благъ благыи B. — 8 разумышляя помышляи разумышлая E. — 9 части чьсти B. — 13 моудрьствоуетъ са моудерсте есть B. — поють поютъ E. — 17 оупостасѣхъ соупостасѣхъ E. — 19 прежде преже E. — часа и времене часа E. — 22 прежде преже E. — 23 холмъ холъмъ B. холмъ E. — 25 въплощь въплощьша B. — 26 и отець отецъ B. — 27 святыи святын B. i E. — исходитъ исходитъ B. i E. — 29 истиньнъ истинень B. i E.

[1] Przyp. 8. 25. [2] Jan 14. 11.

дить.[1] сеи богъ съвръши всю тварь, ꙗкоже глаголетъ давидъ: словомъ господнимъ небеса оутвердиша сѧ, и доухомъ оустъ его всꙗ сила ихъ. ꙗко тъи рече, и бъıша, тъи повелѣ, и създаша сѧ.[2] прежде всѣхъ сътвори человѣка, прьсть отъ ꙁемлѧ прїемлѧ, отъ себе доушоу въдохноувъ животнымъ въдохновенїемъ, и словесныи съмыслъ и самовласть давъ, да виидетъ въ раи. ꙁаповѣдь ꙁаповѣда емоу искоусноу, да аще съхранитъ ю, и боудеть бесмертенъ, аще ли престоупитъ, смертїю оумретъ отъ своеѧ волѧ, а не отъ божїа велѣнїа. оуꙁрѣвъ же дїаволъ человѣка тако поутена и оустима на то мѣсто, съ негоже тои своею гордынею спаде, и сътвори престоупити ꙁаповѣдь, и иꙁ раꙗ иꙁъгна человѣка, и смертїю осоуждь. и оттолѣ оустити начатъ непрїꙗꙁнь, блаꙁнити многами коꙁьими человѣческыи родъ. но неостави богъ великою милостїю и любовїю до конца человѣка. но на коеждо лѣто и времѧ иꙁбра моужа, и ꙗви людемъ дѣла ихъ и подвигъ, да сѧ тѣмъ подобѧще вси на доброе оустили. ꙗкоже бѣ енохъ, иже оупова первыи нарицати имѧ господне. енохъ же потомъ оугождь богоу преставленъ бысть, кои праведенъ сѧ обрѣте въ родѣ своемъ, потопа иꙁбысть въ ковчеꙁѣ, да сѧ бы пакы ꙁемлꙗ наплънила твари божїа и оукрасила. авраамъ по раꙁдѣленїи ѧꙁыкъ, ꙁа-

Albowiem on rzekł, i było; on rozkazał, i stało się. Nadewszystko zaś stworzył człowieka, wziąwszy pył z ziemi, i tchnąwszy weń duszę ożywczem tchnieniem swojem; i dał mu zmysł pojętny i wolną wolę, aby wszedł do raju. Przykazanie dał mu mądre, które jeśli zachowa, będzie nieśmiertelny, a jeśli je przestąpi, podpadnie śmierci z własnej woli, a nie z bożego zrządzenia. Gdy zaś czart obaczył że człowiek był tak uczczon, i posadzon na to miejsce z którego on dla swej pychy ztrącon został, zdziałał więc to, że człowiek przykazanie przestąpił i z raju był wygnan i śmierci podpadł. I odtąd począł nieprzyjaźnie podżegać i psuć rozlicznemi podstępami ród ludzki. Lecz Bóg przez wielką łaskę swoją i miłość nie odrzucił na zawsze człowieka, ale od czasu do czasu wybierał mężów, którzy czynami dobremi zwycięzko jaśnieli, aby lud wszystek starał się być im podobien i w dobrem się utwierdzał. Owoż był Enoch który pierwszy z ufnością wzywał imię pańskie. A gdy Enoch, miły Bogu, powołan został do niego, znalazł się sprawiedliwy Noe w swoim rodzie; ten w korabiu uszedł potopu, aby ziemia stworzeniami bożemi znowu napełniła się i ukrasiła. Abraham po rozdzieleniu języków, gdy wszyscy w błędzie pogrążeni byli, Boga poznał, i nazwan był jego przyjacielem, i otrzymał obietnicę: *Błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody*

Wiersz 1 исходить» исходитъ B. i E. — 5 прежде» преже E. — 9 виидетъ» введеть B. — ꙁаповѣда» ꙁаповѣдавъ B. — 11 боудетъ» пребоудеть B. — 17 осоуждь» осоужь E. — 21 человѣка» человѣкъ B. — 23 подобѧще» подобѧща B. — вси на» вси B. — 24 енохъ» еносъ B. — 27 сѧ обрѣте» обрѣтъ B. — 29 наплънила» наполнила E.

[1]) Jan 15. 26. [2]) Psalm 32. 6. 9.

блоуждьшемъ же всѣмъ, бога поꙁна, и дроугъ ся емоу нарече, и обѣтованїе пріѧтъ: ако къ сѣмени твоемъ благословенн боудоутъ вси ѧꙁыци. [1]) исланъ по образоу христокоу на гороу къ жрѣтвоу възведенъ бысть. наковь идолы тѣстиѧ погоубен, и лѣствицоу видѣ отъ ꙁемла до небесн, аггели же божїи възходаща и нисходаща по нен, и къ благословенїи сыновъ своихъ о христѣ пророчьствова. иосифъ къ египту людн прѣнятъ, божїи ся мыль. нова авситидїнскаго правѣдна истинна и непорочна книгы сказоуютъ, искоушенїе приимъ, претерпѣвъ же благословенъ бысть господемъ. моисн съ аронмъ къ їерѣхѣ божїихъ богъ фараосовъ нарече ся, и моучи егинетъ, божїа людн изведе къ дьне облакомъ свѣтлымъ а къ ночи столпомъ огненомъ, и море проби, и пронде по соухоу, а египтины потопи, и къ поустыни безводнѣ людн напон воды, и хлѣба аггельскаго насыти и пътицъ, и глаголаѧ съ богомъ лицемъ къ лицоу, ихоже есть невъзможно человѣкоу съ богомъ глаголати, ꙁаконъ людемъ дасть божїимъ перстомъ написанъ. їисоусъ навгинъ людемъ божїимъ ꙁемлю раздѣли, протнвникы военыѧ. соудїа тоже многы побѣды сътвори. божїю милость приимъ же самоилъ царѧ помаза и поставн господнимъ словомъ.

ziemi. Izaak, podobnie jak Chrystus, wyprowadzon był na górę jako ofiara. Jakób bałwany teściowe zniszczył, i widział drabinę od ziemi do niebios sięgającą: aniołowie boży wychodzili po niej i zchodzili, i w błogosławieństwie synów swoich przepowiadał Chrystusa. Józef w Egipcie, *(jako posłaniec)* boży zjawiwszy się, wykarmił lud. Joba awsitidyjskiego sprawiedliwym, szczerym i niepokalanym xięgi opowiadają; wystawiony na pokusę, wytrwał i błogosławionym został u Boga. Mojżesz z Aaronem, między kapłanami bożymi Bogiem Faraonowym nazwany, udręczywszy Egipt, lud boży wywiódł, w dzień *(go)* obłokiem jasnym, w nocy słupem ognistym *(prowadząc)*, i morze rozdzielił, i suchą nogą je przeszedł, a Egipcyan potopił; i w puszczy bezwodnej lud napoił, i nasycił chlebem anielskim i ptakami, i rozmawiał z Bogiem twarz w twarz, acz niemożliwa jest człowiekowi, z Bogiem rozmawiać; i dał ludowi prawa palcem bożym napisane. Jezus Nawów zwyciężywszy nieprzyjaciół, rozdzielił ziemię między lud boży. Sędziowie takoż mnogie zwycięstwa odnieśli. Samuel łaską bożą obdarzon, króla pomazał i ustanowił słowem pańskiem. Dawid zbawił lud skruchą, i pieśniami nauczył. Salomon mądrość od Boga większą niż którykolwiek z ludzi wziąwszy, podał wiele nauk dobrych i przypowieści, chociaż sam w

---

Wiersz 1 же» иже B. — 5 жрѣтвоу» жертвоу B. — възведенъ» возведенъ B. — 6 тѣстиѧ» мѣстна E. — 7 аггели же» аггели B. — 8 възходаща» восходаща B. — 9 благословенїи» благословенныхъ B. — 10 иосифъ» іосифъ B. — 12 сказоуютъ» сказоуютъ E. — 18 огненомъ» огненымъ B. — 19 пронде» прондоша B. — 20 безводнѣ людн» безводнѣ B. — 21 аггельскаго» аггельскаго E. — 23 невъзможно» невозможно B. възможно E. — 25 написанъ» написанъ B. — 28 приимъ же» пріимъ E.

[1]) Genez. 22. 18. 26. 4.

дѣлнд кротостїю люди оучасе, и пѣснемъ вожїимъ плоуги. соломонъ моудрость отъ бога прїимъ наче всѣхъ человѣкъ, многа назнїа добра сътвори съ притчами, аще и самъ недокончѣ. нлїа злобоу людскоую облнвъ гладомъ, и мертва отрока въскрѣсѣ, и огнь съ небесе словомъ снесе, попали многыхъ, и жрѣтвы съжьже дивнымъ огнемъ, мерѣзкыа же нѣрѣа нѣзнихъ възиде на небо на колесницѣ огнѣнѣ и конихъ, оученикоу дакъ соугоубъ доухъ. елисѣи милотъ прїимъ соугоубъ чюдесъ сътвори. проуїи пророци, кождо къ свое врема, о дивнихъ вещехъ хотащихъ быти пророчьствоваша. нолнъ великыи по сихъ ходатан межоу ветхымъ закономъ и новымъ, креститель христовъ и свѣдитель и проповѣдатель живымъ же и мертвымъ бысть. свати апостоли петръ и павелъ съ проуими оученики христовы, ино молнїа весь миръ прошедша, осватиша всю землю. по сихъ моученици кровьми своими омыша сквернoу, а настольници сватыхъ апостолъ, цари крещьше, многымъ подвигомъ и трудомъ погапьство разгроушиша. сильвестръ честныи тремн сты и ·ни· отець, великаго царя константина на помощь прнимъ, съмыслъ нрѣзнын съборъ въ никеи, арїа побѣди, и проклатъ и, и ересь его, юже въздвизаше на святоую троицоу, иноже въ апраамъ нногда съ тремн сты и ·ни· отроковъ царь изnich nie wytrwał. Eliasz złość ludzką skarał głodem, i umarłego wyrostka wskrzesił, i ogień z niebios sprowadził słowem, popalił wielu, a ofiary ogniem cudownym zniszczył, ohydne zaś kapłany pozabijawszy, ognistym wozem i końmi wzbił się do niebios, uczniowi dawszy podwójną siłę. Elizej płaszcz otrzymawszy, w dwójnasób cuda czynił. Inni prorocy, każdy w swoim czasie, o dziwnych rzeczach które miały nastąpić przepowiadali. Po nich Jan, wielki pośrednik między starym a nowym zakonem, był chrzcicielem Chrystusowym i świadkiem, równie jak nauczycielem żywych i umarłych. Święci apostołowie Piotr i Paweł, z innymi uczniami Chrystusowymi, jako błyskawica świat wszystek przeszedłszy oświetlili wszystką ziemię. Po tych, męczennicy krwią swoją zmyli zmazę, a następcy świętych apostołów cesarza ochrzciwszy, po mnogich walkach i trudach pogaństwo zniszczyli. Sylwester zacny z trzystą ośmnastu ojcami, pomocą wielkiego cesarza Konstantyna wsparty, pierwszy sobor w Nicei zebrał, Aryusza zwyciężył i wyklął z jego herezyą, którą przeciw trójcy świętej podniósł, tak jak niegdyś Abraham z trzystą ośmnastu młodzianami króla pobił, i od Melchizedeka salimskiego króla błogosławieństwo i chleb i wino otrzymał: był to bowiem kapłan Boga najwyższego. I sam też teolog Grzegorz ze stą piędzie-

Wiersz 1 кротостїю люди» кротостїю в.—оучасе« распасе в.—2 моудрость премоудрость е. — 4 сътвори« сотвори в. — 5 людскоую облнви» людскоу облнвъ в. — 7 снесе» снесъ в. — 8 жрѣтвы» жертвы е. — 9 нѣрѣа» нѣреа е. — възиде» изиде в. възыде е. — 12 сътвори» створи в. — 16 креститель» крестителю в. — 22 омыша» омнша е. — 23 крещьше» крещеемъ в. — 24 разгроушиша» разгроушиша е.—25 честныи» честныи и в. честнои е.— великаго» великаго е.— 27 съмыслъ» съмыс в. сомыслъ е. — 28 въздвизаше« воздвизаше в.

ѥи, и отъ мєдѣысєдєѧ цѣсарѧ салимска благословєніє пріѧтъ и хлѣбъ и вино. Бѣ бо вєрѣѧ бога кѣшнѧаго. да сѣмъ же ѳєологъ
григорїи съ стомъ и пѧтїю десать отєць и
5 съ вєликѣшмъ цѣсарємъ ѳєодосїємъ, въ цариградѣ потвєрди са сватын соумъволъ, єже
єсть вѣроую въ єдинъ богъ, а македонїа
отсѣкше проклаша и хоулоу єго, юже глаголаше на сватын доухъ. келєстинъ и ки-
10 рилъ съ двѣма стома отєць и съ дроугымъ
цѣсарємъ въ єфєсѣ нєсторїа разроушиша съ
всєю бладїю, юже глаголаше на христа.
лєвъ и анатолїи съ православнымъ цѣсарємъ
маркїаномъ и съ шєстїю сотъ и трємн дє-
15 сать отєць въ халкидонѣ єутихїєво бєзоумїє и бладєніє проклаша. агѳилын съ богоугоднымъ моустиномъ и съ стомъ и шєстїю
десать и пѧтїю отєць пѧтын съмымъ състакъше, иѫскаше проклаша. агатонъ апостолєскъ
20 папєжь съ стомъ и сєдмью десать отєць
съ чєстнымъ конъстантинъномъ цѣсарємъ на
шєстѣмъ съмымъ многы мятежа късполоша,
и иѫгнаше проклаша съ всѣмн съмънникы
тѣмн, рєкоу же ѳєодора фарамьскаго, сєв-
25 гира же и пирона, кира александрнискаго,
кнорнн рнмьскаго, макарнн антнохнискаго, и
проуда посѣшьникы ихъ, а христїаньскоую
вѣроу на истинѣ постакъше оутвєрдиша.

2. По сихъ же всѣхъ богъ мнлостивын,
30 иже хощєтъ да бы всѣмъ чєловѣкъ спасєнъ

sięcią ojcami i z wielkim cesarzem Teodozym w Carogrodzie utwierdził symbol, to jest, wierzę w Boga jedynego, a Macedoniusza wyłączywszy *(od kościoła)* przeklął go i jego bluźnierstwo przeciw duchowi świętemu szerzone. Celestyn i Kiryl z dwiestą ojcami i drugim cesarzem *(Teodozym)* w Efezie potępili Nestoryusza z jego kłamstwem które na Chrystusa wyrzekał. Lew i Anatoli z prawosławnym cesarzem Marcyanem i sześciąset trzydziestoma ojcami Eutychiuszowy nierozum i obłęd wyklęli. Wigili z bogousłużnym Justynianem i sto sześćdziesięcią i pięcią ojcami złożyli sobor piąty, i rozpoznawszy *(naukę Oryginesa)* wyklęli. Agaton papież apostolski ze sto siedmdziesięcią ojcami i zacnym Konstantynem cesarzem na soborze szóstym mnogie zaburzenia utłumili, rozegnali i wyklęli tych mianowicie soborujących: Teodora farańskiego, Sergiusza i Pirra, Kira alexandryjskiego, Honoryusza rzymskiego, Makarego antyochijskiego i resztę ich stronników; a wiarę chrześciańską na prawdzie zasadziwszy utwierdzili.

2. Po tych wszystkich Bóg miłościwy, który chce aby wszelki człowiek był zbawion i do

---

Wiersz 5 вєликѣшмъ» вєликымъ в. — 8 юже» иже в. — 9 келєстинъ и» келєстинъ в. — 13 анатолїи» патолїи в. — 15 єутихїєво» єутихово в. — 16 агѳилын» tak poprawił Szaf.; килигїи в. — 19 агатонъ» агатонъ и е. — апостолєскъ» апостолъ в. — 22 късполоша» косполоша в. — 23 проклаша» клаша в. — съмънникы» сомънникы е. — 24 ѳєодора» ѳєодора е. — 25 александрнискаго» александрїискаго е. — 26 макарнн антнохнискаго и проуда посѣшьникы ихъ» и проуда посѣшникы ихъ макарїа антнохнїскаго в.

былъ и въ разоумъ истинныи пришелъ, въ наша лѣта языка ради нашего, о немъ же са не бѣ никтоже николиже попеклъ, на добрыи чинъ въздвиже нашего оучителя блаженаго мефодїа, егоже вьса добрыя дѣтели и подвигы прилагающе сихъ оугодницѣхъ по единомоу не постыдимъ са. овѣмъ бо равьнъ бѣ, овѣхъ же малы мьнии, а дроугыихъ болии словесною дѣтелию преспѣвъ, а дѣтельныя словомъ. вьсѣмъ бо са оуподобль вьсихъ образъ на себѣ являаше: страхъ божии, заповѣдная хранения, плътьскою чистотою, прилѣжны молитвы и святыня, слово сильное и кроткое, сильно на противныя а кроткое на приемлющая казание, ярость, тихость, милость, любовь, страсть и тръпѣние: вьсе о вьсячьскыхъ бывая, да бы вьса приобрѣлъ.[1]) бѣ же рода нехоуда отъ обоюдоу, но вельми добра и чьстна, знаема пръвѣние богомъ и цьсаремъ и всею селоуньскою страною, якоже и тѣлѣсныи его образъ являаше са. потомоу же и гръци любяще и из дѣтьска, чьстныя бесѣды дѣяхоу, доидеже цьсарь, оувѣдѣвъ быстрость его, княжение емоу дасть дръжати словѣньско. рекоу же азъ, яко прозра, како и хотяше оучителя словѣномъ послати и пръвааго архиепископа, да бы про-

prawdziwego rozumu przyszedł, w naszych latach, gwoli naszego narodu, o który się nikt nigdy nie troskał, pobudził do dobrego czynu naszego nauczyciela, błogosławionego Metodego, którego wszystkie dzieła dobre i walki nie powstydzim się przyrównywać pojedynczo do *(dzieł)* owych bożych pracowników. Bo jednym z nich był rówien; od drugich mało co mniejszy, a niektórych bądź uczoność cnotą, bądź cnotę uczonością przewyższył. Wszystkim bowiem stał się podobien i wszystkich cnoty w nim się odwzorowały: bojaźń boża, zachowanie przykazań, czystość cielesna, pilne modlenie się i świątobliwość, słowo potężne i łagodne: potężne dla tych co upornie się stawili; łagodne dla tych co upomnienia z pokorą przyjmowali; odwaga, skromność, łaskawość, miłość, umartwienie i cierpliwość: *wszystko stał się wszystkim, aby wszystkich zbawił.* Ród zaś jego po obojgu rodzicach nie był pospolity, jeno wysoki i zacny, znan przedewszystkiem Bogu, potem cesarzowi i całej tesalońskiej okolicy, bo i powierzchowność jego była odznaczająca się. Dlatego też i Grecy kochali go od dzieciństwa i z uwielbieniem o nim rozpowiadali, aż cesarz zdolności jego poznawszy dał mu w dzierżenie xięstwo słowiańskie.

Wiersz 3 са не бѣ никтоже николиже» са николиже никтоже E. — 4 блаженаго» блаженаго оучителя B. — 5 егоже вьса добрыя» егоже вса добрья B. i E. — 6 подвигы» подвигы B. i E.—7 не постыдимъ са» не постыдимъ са B. не стыдимъ са E. — 8 равьнъ» равенъ B. i E. — малы мьнии» малымъ мнїи B. i E. — дроугыихъ» дроугыхъ B. i E. — 9 болии» болѣ E. — словесною» словесныя B. — 10 вьсѣмъ» всѣмъ B. i E.—11 вьсихъ» всѣхъ B. i E.—являаше» являше E. — 12 плътьскою» плотскою B. плотъскою E. — 17 вьсе о вьсячьскыхъ» все о всяческихъ B. i E.—19 вельми» велми B. i E.—21 являаше» являше B. i E. — 22 гръци» перьци B.—23 дѣяхоу» бѣяхоу B.—цьсарь, оувѣдѣвь» царь B.—25 дръжати» держати B. — словѣньско» словеньско B. i E. — рекоу» рече B. — 27 послати и» послати E. — пръвааго» перваго E.

[1]) 1 Korynt. 9, 22.

оучна са късѣмъ обычаемъ словѣньскыимъ
и обычаи а по малоу.

3. Сѣткорь же къ томъ княженїи лѣта
многа, и оучрѣ многы мълвы бещинъны къ
житїи семъ, преложи ѣсиныа тъмы и волю
на небесныа мысли. нехотѣлше бо уестныа
доуша орѣпѣтити непрѣбывающимъ къ вѣкы.
и обрѣтъ крѣма нѫбысть княженїа, и шедъ
къ аланъмъ, идѣже скатїи отци жикоутъ,
постригъ са облѣче са къ ѹрѣмъ ризъı. и
къ новиноуа са покоромъ, и съкрѣшла весь
исѣплѣнь мнимьскыи ѹнъ, и книгамъ при-
лѣжаше.

4. Приключьшоу же са крѣщени тъкомоу,
и посла цьсарь по философа, брата его, къ
кѣзарѣı, да поатъ и съ собою на помощь.
бѣхоу бо тъмо жидове христианьскоую вѣроу
вельми хоулаще. онъ же рекъ: ако готовъ
есмь ѣа христианьскоую вѣроу оумрѣти. и
неослоушл са къ шьдъ слоужи ако рабъ
мьньшоу брѣтоу, новиноуа са комоу. съже
молитвою, а философъ словесы прѣможеть
а. и посрамисте. видѣвъ же цьсарь и па-
трилрхъ подвигъ его добръ на божии поуть,

Przewidział on, że tak powiem, posłannictwo jego na nauczyciela Słowian i pierwszego ich arcybiskupa, chciał więc aby obyczaje słowiańskie poznał i powoli do nich nawykał.

3. Strawiwszy na tem xięstwie mnogo lat, ujrzał jak wiele wrzawy marnej jest w życiu tem, zamienił więc ziemskie ćmy i wolę na niebieskie myśli. Nie chciał bowiem zacną duszą wtórować temu, co nie trwa wieczyście. Owoż w dogodną porę pozbył się xięstwa i poszedł do Olimpu, gdzie żyją świątobliwi ojcowie; postrzygł się, i habit czarny wdział. I powodując się pokorą pełnił w uległości wszystko co do zakonnego życia należało; a pilnie przykładał się do xiąg.

4. Zdarzyło się zaś czasu owego, iż cesarz filozofa, brata jego, do Chazaryi posyłając, kazał mu wziąć go sobie w pomoc. Byli tam bowiem żydowie i wielce przeciw chrześciańskiej wierze bluźnili. On zaś rzekł: gotów jestem umrzeć za wiarę chrześciańską. I nie wymawiając się, poszedł, i służył jako sługa bratu młodszemu, powodując mu się. Ten więc modlitwą, a filozof naukami pokonał ich, i byli zawstydzeni. Widząc tedy cesarz i patryarcha pomyślną walkę jego na bożej drodze,

---

Wiersz 5 сѣткорь» сткорь B. — 6 оучрѣ многы» оучрѣ E. — бещинъны» бесчинены E.—7 тъмы и волю» тъмы E.—8 нехотѣлше» нехотѣше E.—9 орѣпѣтити» оропьтити E. — 10 крѣма» крема E. — 12 облѣче са къ ѹрѣмъ ризъı» облече са къ черны ризы B. E. — 13 новиноуа» новокомъ B. — весь» вса E. — 14 исѣплѣнь мнимьскыи» исполнь мнишескын B. i E. — и книгамъ» а книгахъ B. — прилѣжаше» прилежлхъ B. прилежл E. — 16 крѣмени» кремени B. i E. — 17 цьсарь» царь B. i E. — философа» философл E. — его» его B. i E. — 18 кѣзарѣı» кѣзары B. коѕары E. — 20 вельми» велми E. — 21 есмь» есмь B. i E. — христианьскоую» крьстиньскоую A. христїаньскоу B.—оумрѣти» оумрети B. i E.—22 неослоуша» неослюшл E. — къ шьдъ» но шедъ B. i E. — 23 мьньшоу» меньшоу B. меншоу E. — съже» сенже B. i E. — 24 философъ» философъ E. — словесы прѣможеть» словесы преможеть B. i E. — 25 цьсарь» царь B. i E. — 26 его» его B. i E. — божии» божїи B. i E.

бѣдиша и, да бъіша и сватили архиепископа на ѹьстное мѣсто, идѣже есть потрѣба такого моужа. нерадѣшоу же оуноудиша и, и поставиша и игоумена къ манастъіри иже нарицаеть са полихронъ, емоуже есть съ мѣра ѣ и д̃ споудосе ҳлата, а отець окыле о̃ къ имь есть.

5. Придоуши же са къ тъі дьни ростиславъ, кнадь словѣньскъ, съ сватоплъкомъ, посласта изъ моравъі къ цьсарю михаилоу, глаголюща тако: ако божиею милостию ҳдрави есмъі, и соуть къ нъі къшьли оучители мноҳи християне, изъ влахъ и изъ грькъ и изъ нѣмьць, оучаще нъі разлиуь, а нъі словѣни проста уадь, и неимамъ, иже бъі нъі наставилъ на истиноу и разоумъ сиаҳалъ. то добрѣ, владъіко, посъли такъ моужь, иже нъі испрамить късикоу правьдоу. тъгда цьсарь михаилъ рече къ философоу константиноу: слъішиши ли, философе, рѣчь сию? нимъ сего да неможеть съ-

nalegali nań, aby się dał święcić na arcybiskupa, na zacne miejsce w którem takiego męża potrzebowano. A gdy się opierał, zmuszony był zostać igumenem w monastyrze który się zowie Polichron, ma na utrzymanie swoje wyznaczone 24 miary złota, a jest w nim zakonników siedmdziesiąt.

5. Zdarzyło się też podówczas iż Rościsław, xiążę słowiański, ze Świętopełkiem wyprawili poselstwo z Morawy do cesarza Michała, mówiąc tak: Oto z łaski bożej zdrowi jesteśmy; i przybyli do nas liczni nauczyciele chrześciańscy, z Włoch i z Grecyi i z Niemiec, a uczą nas rozmaicie. My Słowianie, ludzie prości, nie mamy nikogo coby nam objawił prawdę, zrozumiale ją wykładając. Dobrze więc będzie władco, jeśli nam przyślesz takiego męża, któryby nas we wszelkiej prawdzie oświecił. Wtedy cesarz Michał rzekł do Konstantyna filozofa: słyszysz-li filozofie słowa te? nikt inny zdziałać tego nie potrafi prócz ciebie. Owoż

Wiersz 1 бъіша] бъіша B. i E. — 2 ѹьстное] ѵестное B. i E. — есть потрѣба] есть потребы B. i E. — 3 нерадѣшоу] нерадѣшю E. — оуноудиша] емоу поудиша E. — 4 и поставиша и игоумена] игоумена B. — манастъіри] монастъіри B. i E. — 5 нарицаеть] нарицаетъ B. i E. — емоуже есть съ мѣра] емоуже есть сѣмъра B. емоуже есть се мѣра E. — 6 ѣ и д̃] кд E. — споудосе] съпюдосе E. — 7 имамъ есть] немъ есть B. i E. — 8 придоуши же са] придоуши са же E. — тъі дьни] тъі дни E. — 9 словѣньскъ, съ сватоплъкомъ] словенесскъ съ сватополкомъ B. словеньскъ съ сватополкомъ E. — 10 посласта] и посласта E. — моравъі къ цьсарю] моравы къ царю B. i E. — 11 божиею] божіею B. i E. — 12 ҳдрави есмъі] сдравы есмы A. — сдравы ѣсмы B. — ҳдрави есмы E. — къ нъі къшьли] къ насъ къшли B. — къ нь къшли E. — 13 християне] крьстияни A. христіане B. i E. — влахъ] колохъ B. — 14 грькъ] грекъ B. грѣгъ E. — нѣмьць] немець B. i E. — 15 мъі] мы B. i E. — словѣни] словени E. — 16 нъі] ны B. i E. — истиноу] истиноу E. — 17 владъіко] владыко B. i E. — посъли] посан B. i E. — 18 нъі] ны B. i E. — испрамить] испрамитъ B. и испрамитъ E. — късикоу] всякоу B. i E. — правьдоу] правдоу B. i E. — 19 тъгда цьсарь] тогда царь B. i E. — философоу] философоу E. — 20 константиноу] костантиноу A. — конъстантиноу E. — слъішиши] слышиши B. i E. — философе] философе E. — 21 неможеть] неможетъ E. — съткорити] творити B.

творити, рѣхѣ тебѣ. то дамъ ти дары мнози, и поиыи брата свои, игоуменх мєѳодиѣ, и иди же. вы бо єсти селоуиихиии, да селоуиие вьси чисто словѣньскы бєсѣдоуютъ. тъгда иесъмѣсти са отрещи ии бога ии цьсарю, по словєси скатаго апостола петра, ихоже рєчє: бога бонтє са, цьсарь чьтитє. [1]) иъ великоу слышавша рѣчь ихъ молитвоу са иаложисти и съ иными, иже бѣхоу тогоже доуха, игоже и сн. да тоу ихи богъ философоу словѣньскы кьиигы. и абиє оустроивъ писмена, и бєсѣдоу сьставль, поути са ать моравьскаго, поиыи же мєѳодии. иауить же ихы съ покоромъ повиноуи са слоужити философоу и оучити съ ииимъ. и трьи лѣтомъ ишьдъшемъ вьзкратисти са ихъ моравы, оучєиикы иаоучьша.

6. Оучѣдѣвъ же такого моужа апостолик никола, посъла по ии, желѣа видѣти и, ико аггела божиа. скати оучєиикє ею, положь словѣньскоє ѥѵаггєліѥ иа олтари скатаго апостола петра. скати же ихъ поповьство блаженаго мєѳодиа. бѣхоу же ѥтера

dam ci dary mnogie, weź z sobą brata swego, igumena Metodego, i idź. Jesteście bowiem Tesalończykami, a wszyscy Tesalończykowie czysto po słowiańsku mówią. Wtedy nie śmieli przeciwić się Bogu i cesarzowi, według słów świętego apostoła Piotra, który rzekł: *Boga się bójcie, cesarza czcijcie;* otoż usłyszawszy ważną mowę tę, udali się na modlitwę z innymi którzy jednako myśleli jak i oni. Tu objawił Bóg filozofowi słowiańskie pismo. I wnet nakreśliwszy głoski i mowę ułożywszy, puścił się w drogę do Moraw, wziąwszy Metodego. Ten zaś począł znowu z pokorą powodować się i służyć filozofowi, i nauczać z nim. A gdy trzy lata minęły, wrócili się z Moraw, zostawiwszy tam uczniów.

6. Dowiedziawszy się zaś o takich mężach apostolik Mikołaj, posłał po nich, pragnąc widzieć ich jako aniołów bożych. Zatwierdził ich naukę położywszy słowiańską ewanielię na ołtarzu świętego Piotra apostoła. Wyświęcił też na kapłaństwo błogosławionego Metodego.

Wiersz 1 то дамъ» то ии A. тѣмъ дамъ E.—дары» дары B. дари E.— 2 поиыи» поиыи B. — игоумсиа мєѳодиа» игоумена мєѳодиа B. игоумєиъ мєѳодєи E. — 3 вы бо ѥсти» вы бо єста B. i E.—4 вьси» вєє B. i E.—словѣньскы» словєиски B. словѣньскы E. — бєсѣдоуютъ» бєсѣдоуютъ B. i E. — 5 тъгда иесъмѣсти» тъгда иесъмѣста A. тогда иесмѣсти B. i E.—6 цьсарю» царю B. i E.—скатаго» скатого E.—8 цьсарю чьтитє» царю чтитє B. i E.—иъ» но B. i E.—великоу» келн A.—слышавша» слышавшє B. i E. — 10 ихоже» єгоже B. i E. — 11 философоу словѣньскы кьиигы» философоу словєньски книгы B.— философоу словєньскы книгы E.— 12 абиє» абіє B. абіє E.—13 сьставль» составль E.—14 мєѳодиа» мєѳодіа B. мєфодіа E. — ихы» ихы B. i E. — покоромъ» покорѣмь A. пороковъ B. — 15 философоу» философоу E. — 16 трьи» трємъ B. i E. — ишьдъшемъ» исшедшемъ B. i E. — вьзкратисти» возкратисти B. — 17 моравы, оучєиикы иаоучьша» моравы оучєиикы иаоучьша B. моравы оучєиикы иаоучиша E. — 18 Оучѣдѣвъ» оучѣдавъ B. — 19 посъла» посла B. i E. — 20 божиа» божіа E. — 21 словѣньскоє» словєньскоє B. i E. — 22 апостола петра» петра апостола B. — 23 блаженаго мєѳодиа» блаженаго мєфодіа E. — бѣхоу» бѣихоу B. — ѥтера» єтера B. i E.

[1]) 1 Piotr. 2 17.

многа чадь, иже хоулꙗхоу словѣньскыꙗ кънигы, глаголюще: ꙗко недостоить ни которомоу же ѧзыкоу имѣти боукъвъ своихъ, разве ѥвреи и грькъ и латинъ, по пилатовоу писанию, ѥже на кръстѣ господни написа.[1]) ѥже апостоликъ пилатны и триꙗзычьникы нарекъ, проклѧтъ. и повелѣ ѥдиномоу ѥпископоу, иже бѣ тоюже ѧзею болѣлъ, и свѧти отъ оученикъ словѣньскъ три попы а два анагноста.

† 868 14 lut. 7. По дьнехъ же мнозѣхъ философъ на соудъ градыи, рече къ меѳодию братоу своѥмоу: се, брате, вѣ соупроуга бꙗховѣ, ѥдиноу браздоу тѧжаща, и азъ на лѣсѣ падаю, свои дьни сконьчавъ, а ты любиши гороу вельми. то немози горы ради оставити оученикꙗ своѥго, паче бо можеши кымъ спасенъ быти.

8. Пославъ же коцель къ апостоликоу, проси меѳодиꙗ, блаженаго оучителꙗ нашего, да бы емоу отпоустилъ. и рече апостоликъ: не тебѣ единомоу токмо, нъ и всѣмъ странамъ тѣмъ словѣньскымъ слю и оучителꙗ отъ бога и отъ свѧтаго апостола петра, перваго настольника и ключедержь-
22 lut. ца цьсарьствїю небесномоу. и посла и, написавъ епистолїю сїю: андрїанъ епископъ

Było zaś wtedy wielu ludzi którzy ganili xięgi słowiańskie, mówiąc: Niegodzi się żadnemu narodowi mieć pisma swego, prócz Hebrejów, Greków i Łacinników, według słów Piłata które na krzyżu pańskim napisał. Tych apostolik piłatowcami i trójjęzycznikami nazwawszy, wyklął. I rozkazał pewnemu biskupowi który na tęż zarazę chorował: i wyświęcił z uczniów słowiańskich trzech kapłanów a dwoch lektorów.

7. Po wielu zaś dniach filozof na sąd *(boży)* idąc, rzekł bratu swojemu Metodemu: Oto bracie byliśmy sprzężajem jedną brózdę orącym, i ja padam na lesze, i kończę moje dni; a ty bardzo miłujesz górę, ale nie chciej dla góry rzucać apostolstwa, wszakże przez nie możesz być zbawionym.

8. Posławszy zaś Kocel do apostolika, prosił o Metodego, błogosławionego nauczyciela naszego, aby go puścił z powrotem ku niemu. I rzekł, apostolik: «Nie tobie jednemu tylko, ale wraz wszystkim tym krajom słowiańskim szlę go jako nauczyciela od Boga i od świętego apostoła Piotra, pierwszego zasiadacza stolicy i kluczodzierżcy królestwa niebieskiego.» I posłał go napisawszy list ten: «Hadryan biskup i słu-

Wiersz 1 хоулꙗхоу» оучахоу A. гоужахоу B. — словѣньскыꙗ кънигы» словенскыꙗ книгы B. i E. — 3 боукъвъ своихъ» боуковъ своихъ B. боуковъ сихъ E. — 4 ѥвреи» евреи B. i E. — грькъ» грекъ B. i E. — по» въ B. — 5 писанию» писанїю B. i E. — ѥже» еже B. i E. — кръстѣ» крестѣ B. i E. — 6 ѥже» еже B. i E. — пилатны» пилътны A. — триꙗзычьникы» треѧзычьникы B. треѧзычникы E. — 7 нарекъ» нареклъ A. нарокъ E. — 8 ѥдиномоу ѥпископоу» единомоу епископоу B. i E. — 9 словѣньскъ» словенескъ B. i E. — 11 дьнехъ же» днехъ B. — философъ» философъ E.—12 градыи» градыи B. i E.—меѳодию» мефодїю B. i E.— 14 лѣсѣ» лесѣ E.—15 дьнь» день E.—сконьчавъ» скончавь E.—20 меѳодиꙗ» мефодїа E.— блаженаго» блаженаго B. блаженнаго E.— 22 нъ» но B.— 26 и посла и» и посланъ B. — 27 андрїанъ» анъдрѣꙗнъ B.

[1]) Łuk. 23. 28. Jan 19. 19.

и рабъ божїи къ ростиславоу и святополкоу и коцелю. слава въ вышнихъ богоу, и на земли миръ, и въ человѣцѣхъ благоволеніе.[1] яко о васъ духовная слышахомъ, на ниже жаждахомъ съ желаніемъ и молитвою, вашего ради спасенїа, яко есть въздигълъ господь сердца ваша, искати его, и показалъ вамъ, яко нетокмо вѣрою, но и благыми дѣлы достоитъ слоужити богоу. вѣра бо безъ дѣлъ мертва есть,[2] и отпадаютъ ти, иже са мнятъ бога ѹмлюще, а дѣлы са его отмѣтаютъ. нетокмо бо оу сего святительскаго стола просисте оучителя, но и оу благовѣрнаго цьсаря михаила. да посла вамъ блаженаго философа константинта и съ братомъ, доньдеже мы недоспѣхомъ. они же, оучѣдѣвша апостольскаго стола достоанїа ваша страны, кромѣ канонъ несътвористе ничьсоже, нъ къ намъ приндосте, и святаго климента мощи несоуще. мы же трьгоукоу радость приимше, оумъисленъхомъ испытаюше посълати меѳодиа, сваюше и съ оучеником, сына же нашего, на страны ваша, иоужа же съвършена разоумомъ и правовѣрна, да къ оучитъ, якоже есте просила, сказа книгы въ азъикъ ваш, по всемоу, чрьноризмоу уноу исплънь, и съ сва-

ga sług bożych Rościsławowi i Świętopełkowi i Kocelowi. *Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.* Oto doszły do wiadomości naszej takie wasze względem wiary postępki, których po was z upragnieniem i modlitwą wyglądaliśmy, gwoli waszego zbawienia. Natchnął Bóg serca wasze że go szukacie, i pokazał wam że nie tylko wiarą ale i dobremi uczynkami służyć Bogu należy. *Wiara bowiem bez uczynków martwa jest*, i odtrąca *(Bóg)* tych którzy go słowami wyznają a uczynkami zapierają się go. Prosiliście o nauczyciela nie tylko u tej biskupiej stolicy, ale także u prawowiernego cesarza Michała. Owoż posłał wam błogosławionego filozofa Konstantyna z bratem, zanim my *(posłać)* uścignęliśmy. Oni zaś dowiedziawszy się że kraje wasze do stolicy apostolskiej należą, nie chcieli nic przeciw kanonom czynić, lecz przyszli do nas niosąc relikwie ś. Klemensa. My tedy troistą radością przejęci, postanowiliśmy zbadawszy Metodego, wyświęcić go wraz z uczniami, jako syna naszego, i posłać w kraje wasze, bowiem jest to mąż rozumem doskonały i prawowierny, aby was nauczał jakoście prosili, układając xięgi w języku waszym do wszelkiego obrzędu cerkiewnego w zupełności,

---

Wiersz 1 рабъ божїи» рабъ вьсѣмъ рабомъ божиимъ A. pochw. — ростиславоу, и святополкоу, и коцелю» ростиславоу и коцелю E. — 2 слава въ» слава B. — 6 въздигълъ» воздигълъ B. — 7 ваша» ваша B. — 11 мнятъ» мнятъ E. — 15 блаженаго философа константинта» блаженаго философа костантина B. блаженнаго философа конъстантинта E. — 16 они» они B. — 17 оучѣдѣвша» оувѣдѣвше E. — 18 несътвористе ничьсоже» несотвористе ничесоже B. — 22 посълати» послати B. i E. — меѳодиа» меѳодїа E. — 23 оученикы, сына» оученикы, сына B. i E. — страны» страны B. i E. — 24 съвършена» совершена B. i E. — 25 оучитъ» оучитъ B. наоучитъ E. — есте» есть B. i E. — 26 книгы» книгы B. i E. — азъикъ» азыкъ B. i E. — вьсемоу» всемоу B. i E. — 27 чрьноризмоу» черноризмоу B. i E. — исплънь» исполнь B. i E.

[1]) Łuk. 2, 14. [2]) Jakób 2, 26.

тою ышею, рекъше съ слоужбою, и крьщениемь: якоже есть философъ наоучи константинъ божию благодѣтию, и за сватаго климента молитвы. тъкоже аще нѣкто къзможеть достойно и правовѣрно сказати свято и благословенно богомъ и нами и вьсею кафоликиею и апостольскою црьковью боудѣ, да бъисте оудобь заповѣди божиѣ навъыкли. сь же единъ хранити обычаи, да ѥ ышли прьвѣе ѹтоуть апостолъ и ѥваггелие римьскы, тлуе словѣньскы, да са испльнить кънижьное слово: яко късхвалать господа вьси азъци,[1]) и дроугоци:[2]) вьси къзглаголють азъыкъ разлиуьнъı велиуиа божиѣ, якоже даств имъ сватъıи доухъ отвѣщавати. аще же кто отъ събранъıхъ имъ оучитель и слъıшащихъ слоухи и отъ истинъı отвращающихъ на блади, научеть дрьзноучъ нѣкто разъвращати къı, гада кънигъı азъıка вашего, да боудеть отлоучень, нъ тъкмо къ соудъ данъı црькви, доньдеже са испрѧвить. ти бо соуть влъци, а не овца, аже достоить отъ плодъ ихъ зънати и хранити са ихъ.[3]) къı же, чада къзлюбленаа, по-

do mszy czyli służby *(bożej)* i chrztu, jako zaczął już był filozof Konstantyn za łaską bożą i ś. Klemensa modlitwą. Jeśliby zaś i kto inny mógł was należycie i prawowiernie nauczać, niechaj będzie świętą i błogosławioną jego nauka przez Boga i przez nas i przez wszystek katolicki i apostolski kościoł: abyście z łatwością do przykazań bożych nawykli. Ten zaś jeden zachowajcie zwyczaj: niechaj na mszy pierwej czytają apostoł i ewanielię po łacinie, a potem po słowiańsku Tak się spełnią słowa pisma świętego: *chwalcie pana wszyscy narodowie*, a w drugiem miejscu: *wszyscy poczęli mówić wielmożne sprawy boże rozlicznemi języki, jako im duch święty wymawiać dawał.* Jeśliby zaś kto z przybyłych do was nauczycieli lub ich uczniów od prawdy odwracając się *(a wiodąc)* w błędy, poważył się bałamucić was, inaczej *(uczące)*, ganiąc xięgi w waszym języku, niech będzie wyłączon: ale tylko oddany pod sąd kościoła, dopokąd się nie poprawi. Tacy bowiem *są nie owce ale wilcy: z owoców ich poznacie je, i strzeżcie się ich.* Wy zaś, kochane dzieci, poznajcie naukę bożą, i przykazań ko-

---

Wiersz 1 рекъше» рекше B. i E.—крьщениемь» крещенїемъ B. i E.—2 философъ» философъ E.—наоучи константинъ» костантинъ наоучи B.—3 благодѣтию» благодатїю B.—4 климента молитвы» молитвы климента B.—7 кафоликиею» кафоликїею — црьковью» церковью B. i E.—9 сь же единъ» сен же єдинъ B. i E.—обычаи» обычаи B. i E. — 10 прьвѣе ѹтоуть» первѣе утоутъ B. i E. — ѥваггелие» ѥваггелїе B. i E. — римьскы» римьскы B. i E. — 11 словѣньскы» словеньскы B. i E.— испльнить» исполнитъ B. i E.— 12 кънижьное слово» слоко книжное B. i E. — късхвалать» восхвалатъ B. късхвалатъ E. — 13 вьси азъци» вси азъци B. i E.—вьси къзглаголють» вси возглаголютъ B. вси къзглаголютъ E.— 14 азъıкъ разлиуьнъı велиуиа» азъıкы разлиунъı велиуиже B. азъıкы разлиунъı велиуїа E. — 15 сватъıи доухъ отвѣщавати» сватыи доухъ отвѣщевати B. i E. — 16 събранъıхъ имъ» соборныхъ B. собранъıхъ имъ E. — 17 истинъı» истинны E. — 18 дрьзноучъ» дерзноучъ B. — 21 испрѧвить» исправитъ B. i E. — 22 влъци» волци E. — 25 достоить» достоитъ E. — их зънати» изгнати B. — 24 къзлюбленаа» возлюбленая B.

[1]) Psalm 116, 1. [2]) Dzieje apost. 2, 4, 11. [3]) Mat. 7, 15, 16.

слоушите оученїа кожїа, и не отринете клада̀й цркоунаго, да са обрадете истинними поклонници божїи, отцю нашемоу небесноноу, съ всѣми скатыми. аминь. прнатъ же и посель съ великою ѹастию, и паки посла и къ апостолику, и два десате моужь ѹастны ѹади, да и емоу скатить на єпископьство въ панонии, на столъ скатаго андроника, апостола отъ о. иже и бысть.

9. По семь же старыи врагъ, ѕавидливыи доброу и противьникъ истинѣ, къздвиже срдце врага моравьскаго, короля, нама, съ всѣми єпископы: ако на нашен области оученик. онъ же рече: и азъ, аще быхъ вѣдалъ, ако ваша есть, кромѣ быхъ ходилъ; къ скатаго петра есть. да правьдою, аще ли ны ръвенїа ради и лакомьства на старыа предѣлы настоупаете ѹрес канонъ, къзбранивше оученик божик, блюдете са, егда како хотаще желѣзноу гороу костанымъ тѣменемъ пробити мозгъ ваш издѣете. рѣша же емоу: иро глаголеш злаа добоудеши. отвѣща онъ: истиноу глаголю прѣдъ цесари, и нестыжю са. а ны творите коло ваше на мнѣ. иксмь бо лоучьши и тѣхъ, иже соуть правьдоу глаголюще многами моуками житик сего изъшли. многамъ же рѣчемъ проглаголеналъ

ścielnych nie odrzucajcie, abyście się stali prawdziwymi czcicielami bożymi, ojca naszego niebieskiego i wszystkich świętych. Amen.« Przyjął go więc Kocel z wielką czcią, i znowu posłał go do apostolika z dwudziestą mężami zacnymi, aby mu go wyświęcił na biskupstwo w Panonii, na stolicę *(niegdyś)* świętego Andronika apostoła *(jednego)* z siedmiudziesiąt. Co się też stało.

9. Po tem zaś stary wróg, zawistnik dobra a przeciwnik prawdy, rozjątrzył nań serce wroga morawskiego, Karola, ze wszystkimi biskupami: «Oto w naszym udziale uczysz!« 869
On zaś *(Metody)* odparł: «Gdybym wiedział, że to wasz udział, obchodziłbym go z daleka; ależ on jest Piotra świętego. Zaprawdę jeśli wy, dumą i łakomstwem powodowani, wbrew kanonom przedziały stare przekraczacie, nauce bożej przeszkadzając, strzeżcie się iżbyście jakoby żelazną górę czaszką kościaną przebić usiłując, mózgu waszego nie wylali.» Rzekli zaś jemu: «Zuchwale mówisz, na złe ci to wyjdzie.« Na to on: «Prawdę mówić i przed cesarzami nie wzdrygam się; a wy róbcie ze mną co się wam podoba: nie jestem bowiem lepszy od tych którzy prawdę mówiąc rozlicznemi mękami życie to zakończyli.« Gdy

Wiersz 1 отринете» отрините B. отринате E. — 2 обрадете» обърадете B. — истинними» истинніи E. — 3 отцю» отцоу E. — 6 моужь» моужъ E. — ѹастны» ѹестныа B. ѹестным E. — 7 ѹади» ѹади B. — скатить» скатитъ E. — 9 и бысть» бысть B. — 10 семь» семъ B. i E. — старыи» старын B. i E. — ѕавидливыи» ѕавиданкыи B. i E. — 11 противьникъ» противнинъ B. i E. — истинѣ» истинне B. i E. — къздвиже» коздвиже B. — 12 срдце» сердце B. i E. — врага» врагоу A. B. i E. mylnie. — нама» на насъ B. i E. — 13 съсѣми єпископы» ксѣми єпископы B. i E. — 14 рече» отвѣща E. — быхъ» быхъ B. i E. — 15 есть» єсть B. i E. — быхъ» быхъ B. i E. — 16 къ» но E. — есть» єсть B. i E. — 17 ради и» ради E.—18 къзбранивше» коздранивше B.—19 егда» еда B. егда E.— 25 лоучьши и» лоучши E.—26 глаголюще» глаголющеи B.—27 проглаголеналъ» проглаголенамъ B. прогоненалъ E.

и немогоущемъ ѥмоу противоу отвѣщевати, рече король из ница: нетроужаите моѥго меѳодиꙗ, оуже бо сѧ ꙗко и при пещи оупотилъ. рече онъ: ѥи, владыко. философа потна инъгда срѣтше людиѥ, рѣша ѥмоу: чьто сѧ потиши? дѣеть онъ: съ гроубою сѧ чѧдию прѣхъ. о томъ же словеси съирѣвше сѧ разидоша, а онаго заславше въ свабы, дръжааша полъ третїа лѣта.

10. Доиде къ апостоликоу, и оувѣдѣвъ посла клѧтвоу на нѧ, да непоютъ мьша, рекше слоужбы, вси королеви епископи, доидеже и держать. и тако и поустиша, рекше коцелю: аще сего имаши оу себѣ, неизбоудеши насъ лобрѣ. но они неизвыша свѧтаго петрова соуда: четыри бо отъ нихъ епископи оумроша. приключи же сѧ тъгда, моравлꙗне оующьше немечьскыꙗ попы, иже живꙗхоу въ нихъ неприꙗюще имъ, нъ ковъ
873 коующе на нѧ, изгнаша вьсѧ, а къ апостоликоу послаша: ꙗко и пръвѣѥ отци наши отъ свѧтаго петра крьщениѥ приꙗли, то даждь намъ меѳодиꙗ архиѥпископа и оучителꙗ. абиѥ же посла и апостоликъ, и приимъ и свѧтоплъкъ кънѧзь съ вьсѣми моравлꙗны, и пороучи ѥмоу вьсѣ црькви и стрижьникы въ вьсѣхъ градѣхъ. отъ тогоже дьне вельми начѧтъ расти оучениѥ божиѥ, и стрижьници множити сѧ въ вьсѣхъ градѣхъ, и

się w długą rozmowę zapuścili, a odpowiedziom jego sprostać nie mogli, rzekł Karol łagodnie: Nie trudźcie mego Metodego, bo się już jak przy piecu upocił. Na to on: «Tak jest władco! Filozofa spoconego spotkawszy raz ludzie, zapytali: czego się pocisz? On im na to: Z grubianami spierałem się.» O to się więc słowo posprzeczawszy, rozeszli się. I był zasłany w Szwaby gdzie go trzymano pół trzecia roku.

10. Gdy się to do apostolika doniosło, ten przekonawszy się o tem, rzucił klątwę na nich, zakazał spiewać mszy czyli służby *(bożej)* wszystkim karolowym biskupom, pokądby go więzili. Tak więc puścili go, rzekłszy Kocelowi: Jeśli go przyjmiesz do siebie, nie ujdziesz naszej zemsty. Lecz i oni nie uszli kary świętego Piotra: czterech bowiem biskupów umarło. Zdarzyło się zaś wtedy że Morawianie poznawszy xięży niemieckich, którzy między nimi żyjąc, nie sprzyjali im, lecz tylko zdradę knowali, wygnali wszystkich i posłali do apostolika, *(mówiąc)*: Jako niegdyś ojcowie nasi przyjęli chrzest od świętego Piotra, tak też daj nam i dziś Metodego, na arcybiskupa i nauczyciela. Wnet apostolik posłał go: i przyjął go Świętopełk xiążę i wszyscy Morawianie; i poruczył mu kościoły wszystkie i postrzyżeńców we wszystkich grodach. Od tego czasu bardzo szerzyć się poczęła boża na-

Wiersz 6 дѣѥть» дѣетъ в. — 7 прѣхъ» рѣхъ в. — 8 свабы» совабы в. — 9 дръжааша» держааше е. — 13 держать» держатъ е. — тако и» тако в. — 14 коцелю» кцелю в. — 15 насъ добрѣ» добрѣ насъ в. — 16 отъ» о в. — 18 немечьскыꙗ» немеческыꙗ в. і е. — 20 вьсѧ» и сѧ в. — 21 пръвѣѥ» первѣе в. і е. — 22 крьщениѥ приꙗли» крещенїе прїали в. і е. — 23 даждь» дажь а. — меѳодиꙗ» меѳодїа в. мефодїа е. — 25 вьсѣми моравлꙗны» всѣми моравлꙗне в. — 26 вьсѣ» вся в. всѣ е. — стрижьникы» стрижникы в. і е. — 27 вьсѣхъ» всѣхъ в. і е. — 28 вельми» велми в. і е. — расти» рости е. — оучениѥ божиѥ» божїе оученїе в. і е. — 29 стрижьници» стрижници в. і е. — вьсѣхъ» всѣхъ в. і е. — градѣхъ» градѣхъ, отъ того же начатъ расти и множити сѧ в.

поганьни кѣровати къ истиньнъмъ богъ, своихъ кладни отметающе са. толькы плуе и моравьскы область пространити начать кьса странъ, и крагъ своа побѣжати и съ непогрѣшенникъмъ, ако и сами повѣдають присно.

11. Бѣше и пророческа благодѣть к немъ. ако са соуть събыкала многа проричанни его, отъ нихъ же ни єдино или дв҃ скажемъ. поганьскъ кънязь сильнъ кельни, сѣдя къ висл҃ѣхъ, роуглаше са христианомъ и накости дѣлше. посълахъ же к немоу рече: добро ти са крьстити, сыноу, колею своею на своен ҳемли, да не плѣненъ поудьни крьщенъ боудеши на оужен ҳемли, и поманеши ма. иже и бысть. нигда же пакы скатополъкоу воюющоу на поганъмъ, и нипьсоже оусп҃ающоу, къ моудрщоу, скатаго петра мьши приближающи са, рькше слоужьбѣ, посълъ к немоу глаголя: ако аще ми са обѣщаеши на скатъи петровъ дань съ вои своими сътворити оу мене, кѣроую къ богъ, ако предати ти нихать ма къ скорѣ. иже и бысть. иетеръ дроугъ, богатъ ҳло и съѣтникъ, ожени са коумотроую своею, рькше

uka, i postrzyżeńców mnożyło się we wszystkich grodach, a poganie wierzyć poczęli w prawdziwego Boga, błędów swoich wyrzekając. A najbardziej morawskie państwo zaczęło się na wszystkie strony rozszerzać, i bez grzechu zwyciężać wrogów swoich, jakoż i sami zawsze to powiadają.

11. Miał on i dar proroczy, i wiele spełniło się z jego przepowiedni, z których jedną tylko lub dwie tu wymienimy. Pogański xiążę bardzo potężny siedząc w Wiślicy urągał chrześcianom i zbytki im robił. Posławszy więc ku niemu rzekł: Dobrzeby było, synu! abyś się dał ochrzcić dobrowolnie na swojej ziemi, bo inaczej będziesz w niewolę wzięty i zmuszony przyjąć chrzest na cudzej ziemi; i spomniesz moje słowo. Tak się też stało. Inną znowu razą gdy Świętopełk pogany wojując, nic zdziałać nie mógł, jeno czas trawił, a zbliżała się uroczystość świętego Piotra w której msza czyli służba *(boża)* odprawiona być miała, posłał ku niemu mówiąc: Jeśli się obiecasz na święty Piotr z swojem wojskiem być u mnie; ufam w Bogu że wnet odda ci ich w ręce. Tak się też stało. Pewien mąż, bardzo bogaty i rajca ożenił się był z swoją chrzestną córką czyli kmo

Wiersz 2 БЛАДИН» БЛАДИ B. i E. — ТОЛЬМЫ» ТОМЫ B. — 3 НАЧАТЬ ВЬСА» НАЧАТЬ ВСА B. i E. — 4 СТРАНЪ» СТРАНЫ B. i E. — КРАГЪ» КРАЗЫ B. i E. — 8 БЛАГОДѢТЬ» БЛАГОДАТЬ B. — 9 СЪБЫКАЛА» СБЫКАЛА B. — 11 ПОГАНЬСКЪ КЪНАЗЬ» ПОГАНЕСКЪ КНАЗЬ B. i E. — СИЛЬНЪ КЕЛЬНИ» СИЛЕНЪ КЕЛЬН B. i E. — 12 ВИСЛѢХЪ» ВИСЛѢ A. i B. — РОУГЛАШЕ« РОУГАШЕ B. — ХРИСТИАНОМЪ» КРЬСТИАНОМЪ A. ХРИСТІАНОМЪ B. i E. — 13 ПОСЪЛАХЪ» ПОСЛАХЪ B. i E. — 14 КРЬСТИТИ» КРЕСТИТИ B. БЫ КРЕСТИТИ E. — СЫНОУ» СЫНОУ B. i E. — КОЛЕЮ СВОЕЮ» КОЛЕЮ B. i E. — 15 НОУДЬНИ» НОУДИН E. — КРЬЩЕНЪ» КРЕЩЕНЪ B. i E. — 17 ИЖЕ И БЫСТЬ» ЕЖЕ И БЫСТЬ B. i E. — НИГЪДА» НИОГДА B. i E. — ПАКЫ СКАТОПЛЪКОУ» ПАКЫ СКАТОПОЛКОУ B. i E. — 18 ПОГАНЪМЪ» ПОГАНЫМА B. i E. — НИПЬСОЖЕ» НИЧЕСОЖЕ B. i E. — 19 МОУДРЩОУ» МЕДЛЯЩОУ E. — 20 МЬШИ» МЪШИ A. — РКЪШЕ СЛОУЖЬБѢ» РЕКШЕ СЛОУЖБѢ B. i E. — 21 ПОСЪЛА» B. i E. — 22 СКАТЫИ» СКАТЫИ B. i E. — 23 СЪТВОРИТИ» СТВОРИТИ B. — 24 ПРѢДАТИ ТИ» ПРЕДАТИ B. — ИЖЕ И БЫСТЬ» ЕЖЕ И БЫСТЬ B. i E. — 25 ИЕТЕРЪ» ЕТЕРЪ» B. i E. — СЪѢТНИКЪ» СОВѢТНИКЪ B.

атроκню, и много каꙁнκ и оꙋчнκ и оꙋтκшнκ, неможе ею раꙁвести. они бо божїи раби творяще са, тан раꙁкрадшахоꙋ и, ласкающе имѣнїа ради, да сетнце отлоꙋчити и отъ церκе. и реꙋе: прїидетъ часъ, егда немогоꙋтъ помощи ласкавицы ти, а мои словеса помнити имета, но небоꙋдетъ что сътворити. к нежапоу по божїю отстоꙋплснїю паде напасть на нею, и необрѣте са мѣсто ею,[1]) но яко и кихръ прахъ кдемъ раꙁсѣя. и ина много подобна симъ, яже притчами имъ сказаше.

12. Сихъ же всѣхъ нетерпя старын врагъ ꙗвистникъ человѣчоꙋ родоꙋ, къздвиже нѣкыихъ на нѣ, яко дафана и авирона на моисея, овы явѣ а дроꙋгыи тан. иже болѣть нопаторьскою ересию, и слабѣншая съвращають къ себѣ съ праваго поути, глаголюще: нашъ есть папежь власть далъ, а сего келить въмъ игꙁнати и оꙋченнє его. събравъше же са вьсѣ люди моравьскыи, келѣхоу проꙋьсти предъ нима епистолию, да бъіша слышали изъгнанїе его, людие же, якоже

трą. Tych srodze skarciwszy, nauczał i upominał, ale rozłączyć ich nie mógł: inni bowiem, za sługi boże udając się, potajemnie odwodzili ich od tego, schlebiając im dla majątku, i chcąc aby w końcu od kościoła byli wyłączeni. Rzekł im więc: Przyjdzie chwila w której wam nie będą mógli pomódz ci pochlebcy, i spomniecie moje słowo, ale już będzie za poźno. Nagle, gdy Bóg ich odstąpił, spadła napaść na nich, *i miejsca po nich nie zostało*, lecz jako wicher proch rozmiata, tak znikli. I mnogo innych *(rzeczy)* przepowiedział, podobnych tym, które na przykład przytoczyłem.

12. Tego wszystkiego nie cierpiąc stary wróg, zawistnik człowieczego rodu, podburzył nań niektórych, jako Datana i Abirona na Mojżesza, jednych jawnie a drugich skrycie, którzy popadli w herezyę hiopatorską, i słabszych z drogi prawej ku sobie przynęcają, mówiąc: Nam papież władzę dał, a tego każe precz wygnać z jego nauką. Zebrawszy się zaś wszystek lud morawski, kazał sobie przeczytać list, aby słyszeć że go wygnać kazano. Owoż lud wszystek widząc, jak to jest zwyczaj człowieczy,

---

Wiersz 1 атроκню» атроκїю E. — 2 ею раꙁвести» ю раꙁвѣсти B. — они» и они E. — божїи» божїа E. — 3 раꙁкрадшахоꙋ и» раꙁкрадшахоꙋ са B. — 4 ласкающе» ласкающа E. — отлоꙋчити и» отлоꙋчити са B. — 5 прїидетъ» прїидетъ E. — 6 немогоꙋтъ помощи ласкавицы ти» немогоꙋтъ помощи ти E. — мои» моа B. — 7 имета» имѣте E. — 8 сътворити» сотворити B. — 11 ина много» инъ B. — 15 человѣчоꙋ» человѣкоу B. — къздвиже» коздвиже B. — нѣкыихъ» нѣкыа B. і E. — 16 дафана» дафана B. і E. — моисея» моисѣа A. моисѣа B. моусеа E. — 17 болѣть» болѣтъ E. і E. — 18 нопаторьскою» и опаторьскою B. — ересию» ересью B. ересїю E. — съкрадшаютъ» сокрадшаютъ B. — 20 есть» єсть B. і E. — 21 келить въмъ» келитъ конъ B. і E. — оꙋченнє его» оꙋченїе єго B. і E. — събравъше» собравше B. — 22 вьсѣ» вса B. і E. — моравьскыи» моравьскаа B. і E. — 23 проꙋьсти предъ» проꙋестн предъ B. і E. — епистолию» епистолїю B. і E. — бъіша слышали изъгнанїе его» быша слышали изгнанїе єго B. быша слышахи изгнанїе єго E.

[1]) Psalm 102, 16.

ѥсть обычаи человѣкомъ, ѥкси неудоволѣхоу
са и жалѣхоу ѥи, лишаемии пастыри такого
и оучитела, радѣ слабыхъ, иже льстьць дѣи-
ухалше, ико се ѥдинъ листвиѥ. поуѣтъше же
апостольскыи кѣнигы, обрѣтоша писание: ико
братъ нашь, мефодии сватыи, праводѣрьнъ
ѥсть, и апостольско дѣание дѣлаѥть, и к
роуцѣ ѥго соуть отъ бога и отъ апостоль-
ска стола ѥкса словѣньскыи страны, да ѥ-
гоже проклѣнеть, проклатъ, а ѥгоже сватить
тыи сватъ да боуди. и посрамльше са ра-
ѕидоша са ико мьгла съ стоудомъ.

13. Не до сего же токмо ѕлоба ихъ ста,
но рѣша глаголюще: ико цьсарь са на нь
гнѣваѥтъ, да ищѥ ѥго обращетъ, ѥсть е-
моу жикота имѣти. да и о томъ нехота похоу-
дити своѥго раба богъ милостивыи, вложи
въ сердце цьсарю, ѥкоже ѥсть присно въ роу-
цѣ божіи цьсарско сердце.[1]) и посла книгы
къ немоу: ико, отче честныи, желыи тебе
желаю видѣти. то добро сътвори, троудн
са до насъ, да та видимъ, дондеже еси на-
семъ свѣтѣ, и молитвоу твою приимемъ.
ибѣ же шедшоу емоу тамо, прѣатъ ѥго цьсарь
съ честїю великою и радостию, и оученїе ѥго
похвали. оудрѣжа отъ оученикъ ѥго попа и
діакона съ книгами. всю же волю ѥго съ-

że go taki pasterz i nauczyciel opuszcza, żałował za nim i smucił się, prócz słabych których chytrzec jako wiatr liście podburzał. Odczytując zaś list apostolski, znaleźli tam napisano: Oto brat nasz, Metody święty, jest prawowierny, pełni on czynność apostolską; jemu poruczone są od Boga i od stolicy apostolskiej wszystkie kraje słowiańskie, kto więc jego przeklina niech będzie przeklęty, a kto go święci niech będzie święty. I zasromieni rozeszli się ze wstydem jako mgła.

13. Nie tylko zaś do tego doszła ich złość, ale rzekli mówiąc: Oto cesarz rozgniewany jest na niego, i jak tylko go znajdzie, pozbawi go żywota. Owoż i w tem nie chcąc Bóg miłościwy dopuścić hańby na swego sługę, wzruszył serce cesarza, zawsze bowiem *serce królewskie jest w ręce bożej*. I posłał ku niemu list: Oto ojcze zacny, bardzo cię widzieć pragnę. Bądź tak dobry przybądź do nas, abyśmy pokąd na tym świecie jesteś, widzieli cię, i modlitwie się twojej poruczyli. I wnet poszedł tam, i przyjął go cesarz z wielką czcią i radością, i podobała mu się jego nauka, zatrzymał z uczniów jego, xiędza i dyakona z xięgami. Wszystkie zaś żądania jego wypełnił, jako

---

Wiersz 1 ѥсть обычаи] есть обычаи B. i E.—ѥкси] ѥси B. i E.—2 жалѣхоу] жалѣхоу E.— 3 слабыхъ] слабыхъ B. i E.— льстьць] лесть E.—4 листвиѥ] листвіе B. i E. — поуѣтъше] поуетше B. поуетше E. — 5 апостольскыи кѣнигы] апостольскыя книгы B. i E. — писание] писаніе B. i E. — 6 мефодии сватыи] мефодій сватын B. i E. — праводѣрьнъ ѥсть] праводѣренъ есть B. i E. — 7 дѣание дѣлаѥть] дѣланіе дѣлаеть B. дѣаніе дѣиетъ E.—9 ѥкса словѣньскыи страны] ѥса словеньскыя страны B. i E. — ѥгоже проклѣнеть] егоже проклеиетъ B. егоже проклаѥтъ E.— 10 ѥгоже сватить] егоже сватитъ B. i E.— 13 ста но] тано B. — 19 цьсарско] цяреи E. — 20 желыи] желын E. — 24 цьсарь съ честїю] съ честїю царь B. — 27 сътвори] створи B.

[1]) Przyp. 21, 1.

творн, славно хотя, и неослоушаемъ ни при чесомъ же, облюбль и одаривъ вельми, проводи его паны славно до своего стола. такожде и патриарха.

14. На всѣхъ же поутехъ къ многы напасти вападаше отъ непріязни, но поустыняхъ и разбойники, по морю къ валны катрены, по рѣкамъ къ стрти неудобны. яко са сконъчати на немъ апостольскомоу словесн: [1]) бѣды отъ разбойникъ, бѣды къ морн, бѣды къ рѣкахъ, бѣды отъ лжебратїа, къ трогдѣхъ и подкиженїихъ, къ гаконїи множицею, къ алканїи и жажди и прочихъ неудобѣхъ, яже апостолъ помнилъ.

15. По томъ же отверъгъ са молвы, и неудобь свою на бога къложь, прежде же отъ оученикъ своихъ посажь два попа скорописца хъло, преложи къ брѣгъ яса книгы исплънь, разъ маккавеи, отъ грьчьска языка къ словѣньскъ, шестию мѣсаць, начень отъ марта мѣсаца до дюю десате и шести дьне октабря мѣсаца. сконъвав же достойноую хвалоу и славоу богоу въздасть, даюшемоу такоюю благодать и поспѣхъ. и свитоє къношенне тайноє съ клиросомъ своимъ къвнесъ, сътвори памать свитаго дмитрия. исплътырь бо бѣ тъкмо и мудрегехciał, niczego mu nie odmawiając; uścisnął go, obdarzył hojnie, i odesłał ze czcią do swojej stolicy. Tak też i patryarcha.

14. We wszystkich zaś podróżach podpadał mnogim napaściom nieprzyjaznych: w pustyniach napadali go rozbójnicy; na morzu fale wzdęte, na rzekach wiry gwałtowne go porywały, tak iż spełniły się na nim słowa apostolskie: *biada od rozbójników, biada na morzu, biada na rzekach, biada od fałszywych braci, w trudach i kłopotach, w zapomnieniu od wszystkich, w głodzie i pragnieniu,* i innych udręczeniach które apostoł wymienia.

15. Potem usunął się od zgiełku światowego i troski swoje na Boga zdał; pierwej zaś wybrał z pomiędzy swoich uczniów dwoch xięży, w szybkiem pisaniu bardzo biegłych, i przełożył na prędce wszystkie xięgi *(pisma świętego)* w zupełności, prócz Machabeuszów, z greckiego języka na słowiański, w przeciągu sześciu miesięcy, począwszy od marca do dnia 26 miesiąca października. I skończywszy oddał należną cześć i sławę Bogu za udzielenie sobie daru takowego i pospiechu; i święte wzniesienie tajne z klerem swoim na cześć świętego Dymitra odprawił. Pierwej bowiem z filozo-

---

Wiersz 2 вельми» велми в. і е. — 3 такожде» такоже е. — 7 валны» волны в. і е. — 8 стрти» смерты в. — 13 множицею» моюцею в. — жажди» жажди множицею в. — 14 прочихъ неудобѣхъ» прочимъ неудобемь в. — 15 отверъгъ» отверг в. — 16 къложь» возложь в. — прежде» прежде е. — 17 посажь» послжь е. — попа» попы в. і е. — 18 преложи» преложи в. і е. — брѣгъ» борѣгъ в. і е. — яса» иса в. і е. — 19 маккавеи» маккавси в. макъкавеи е. — грьчьска» греческа в. і е. — 20 словѣньскъ» словенескъ в. і е. — 22 шести дьне» шестию день в. — 23 въздасть» воздасть в. — 24 благодать» благодать в. — 25 къношение» возношеніе в. — 26 къвнесъ» вознесъ в. — сътвори» створи в. — 27 тъкмо» токмо в. і е.

[1]) 1 Paweł Kor. 11, 25, 26.

лнк съ лпостоломъ и избранъными слоужьбами црькоукьными съ философомъ прѣложилъ прѣкыс. тъгда же и номоканонъ, рькъше законоу правило, и отеуьскыа кънигы прѣложи.

16. Пришедшоу же на страны доунаискыа королю оугорьскомоу, късхотѣ и видѣти. и нѣкыимъ глаголющемъ и помышлюющемъ, ако неизбоудетъ его безъ моукы, иде къ немоу. онъ же ако достоитъ владыцѣ, тако и прѣлъ честно и славно съ весельемъ. и побесѣдовавъ съ нимъ, якоже достоашеть тацѣмъ моужема бесѣды глаголати, отпоустн его, съ любовїю и облобызавъ, съ дары съ великыими, рекъ емоу: помани ма, честныи отче, къ скатыхъ молитвахъ твоихъ присно.

17. Тако же вса вины отсѣкъ отъ вса страны, и оуста многорѣчныхъ загради, течение же съвръшн, вѣроу съблюдъ, ума праведнаго пѣснь. и понеже тако оугодникъ богоу къзлюбленъ бысть, приближати са начатъ врѣма покон прнати отъ страсти и многыхъ трудовъ мьздоу. къпросиша же и реноша: кого учнеши, отче и оучителю честныи, къ оученицѣхъ своихъ, да бы отъ оученїа твоего тебѣ настольникъ былъ? показа же имъ единаго отъ извѣстныхъ оученикъ своихъ, нарицаемаго горазда, глаголя: съ есть нашеа земла свободь моужь, иоучень же дофem przełożył był tylko psałterz i ewanielię, z apostołem i wybranemi mszami kościelnemi; wtedy zaś przełożył i nomokanon czyli prawidła zakonu, i xięgi ojców *(kościelnych)*.

16. Gdy król węgierski w kraje naddunajskie przybył, chciał go widzieć. Poszedł do niego, chociaż niektórzy mniemali i w głos to powiadali że bez mąk nie puści on go od siebie. Przyjął go jednak jak na władcę przystoi, ze czcią i sławą i radością, i rozmówiwszy się z nim rozmową taką jaka przyzwoita jest mężom dostojnym, rozstał się z nim uprzejmie całując go, i hojnie obdarzając, i rzekł mu: pamiętaj zacny ojcze spominać mnie zawsze w swoich świętych modlitwach.

17. Tak więc powody niesnasków ze wszystkich stron uchyliwszy, zatkał usta oszczercom, powołania swego dopełnił, wiarę utwierdził, spodziewając się wieńca sprawiedliwych. A gdy zasługi takie położywszy, miły był Bogu, zaczął się przybliżać czas w którym wolen od namiętności miał przyjąć nagrodę za mnogie trudy. Pytano go zaś mówiąc: Ojcze i nauczycielu zacny! którego z uczniów swoich uznajesz być godnym następstwa po sobie? I wskazał na jednego ze znanych uczniów swoich, rzeczonego Gorazd, mówiąc: Oto wasz ziomek, mąż swobodny, w piśmie łacińskiem dobrze

---

Wiersz 1 избранъными» избранными B. i E. — слоужьбами» слоужбами B. слоужбами и E. — 2 црькоукьными» и церковными E. — прѣложилъ» преложилъ B. i E. — 3 прѣкыс» прѣкое B. перекѣс E. — и номоканонъ» иномоу канонъ B. — 5 пришедшоу» пришедшю E. — 6 оугорьскомоу» югорьскомоу B. — късхотѣ» восхотѣ B. — 8 иде» идетъ B. — 9 достоитъ» достоитъ E. — 10 честно и славно съ веселїемъ» честное и славное веселиемъ B. — 19 съвръши» совръши E. — съблюдъ» соблюдъ B. — 21 къзлюбленъ» козлюбленъ B. — 22 многыхъ» многихъ E. — 23 мьздоу» мздоу B. — къпросиша» попросиша B. — 26 былъ» быкъ B. — 27 единаго» единого B. — 28 горазда» горазднаъ E. — съ» сен E.

брѣ и латинскыа книгы, прилюкѣрѣнъ, то боуди божїа воля и ваша любы, якоже и моя. събравшемъ же са имъ въ цѣтноую недѣлю вьсѣмъ людемъ, вышедъ въ црькъвь и немогъщїи, кадѣ въ благодѣти цѣсаря и кънадзѣ и клирикы и люди вьса. и рече: стрѣжете мене, дѣти, до третиаго дьне. якоже и бысть. скитающоу третиемоу дьни, проуче рече: въ роуцѣ твои, господи, доушю мою влагаю.[1] на роукахъ же иерѣискыхъ поуи въ s̃ день
885 мѣсацѣ априла, въ ѓ индикта, въ s̃ лоѣ и т̃ и ѵ̃г єѣ лѣто отъ тварн вьсего мира. оусоужьдьше же свои оучєници, достоиныі ѹьсти сътворивше, и словѣньскы сътѣсиша, и положиша и въ съборьнѣ црькъви. и приложи са къ отцемъ своимъ, и патрїархомъ, пророкомъ и апостоломъ, оучителемъ и моученикомъ. людїе же, безоусльенныи народъ, събрахъ са провожахоу, плакоуще са добраго оучителя и пастыря, моужескъ полъ и женескъ, малїи и вельцїи, богатїи и оубозїи, свободнїи и роби, въдовица и сироты, странніи и тоѣмци, недоужнїи и здравїи, вси быкшаго вскоуеско всѣмъ, да вса приобрѣтъ.[2] ты же съѣъше,

wyćwiczony, prawowierny, niech więc z nim będzie wola boża i wasza miłość, tak jak jest moja. W niedzielę kwietną gdy się lud wszystek zebrał, wszedł do kościoła chory już, i kazał błogosławiąc cesarza, xięcia, kler i lud wszystek. I rzekł: strzeżcie mnie dzieci do trzeciego dnia. I tak zrobiono. A gdy zaświtał trzeci dzień, rzekł nakoniec: *W ręce twoje panie polecam ducha mego!* Na rękach tedy kapłanów spoczął *(w Bogu)*, dnia 6 miesiąca kwietnia, indykta 3 w sześćtysiącznym trzechsetnym dziewięćdziesiątym i trzecim roku od stworzenia świata. Uczniowie zaś jego złożywszy radę, wyrządzili mu cześć należną, i odprawili nabożeństwo cerkiewne po łacinie, po grecku i po słowiańsku, i położyli go w cerkwi sobornej. I złączył się z ojcami swoimi, i patryarchami, prorokami i apostołami, nauczycielami i męczennikami. Ludu zaś niezliczona moc zebrawszy się odprowadzała go, płacząc za dobrym nauczycielem swoim i pasterzem: mężczyźni i niewiasty, mali i wielcy, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy, wdowy i sieroty, obcy i krajowcy, chorzy i zdrowi, wszyscy jednakowo: *bowiem stał się wszystko wszystkim, aby wszystkich zbawił.* Ty zaś

Wiersz 1 латиньскыа] латинскыа B. — 2 наша] наша B. — 3 моя] моя B. — събравшемъ] собравшемъ B. — 5 кадѣ] кадѣкъ B. — 6 стрѣжете] стрежѣте B. — 7 мене дѣти] ми недѣте B. — бысть] бы B. — 8 третиемоу] третьемоу B. — проуче рече] проусе B. — 10 иерѣискахъ] иреѣескахъ E. — 11 априла] апрѣла B. — индикта] инѣдикта E. — 12 и ѵ̃г] и ѵ̃ и ѓ B. — 13 оучєници] оучєници и E. — 14 ѹьсти] уести E. — сътворивше] сотворивше B. — словѣньскы] словѣньскоу церковноую B. i E. — 16 сътѣсиша] стѣсиша B. — съборьнѣ] соборнѣи B. съборнѣ E. — 17 црькъви] церкви B. церькви E. — 18 и патрїархомъ] патрїархомъ E. — 20 събрахъ] собра B. — провожахоу] провожахоу B. — 21 оучителя] оучїтеля E. — 23 въдовица] вдовица B. — 24 и тоѣмци] тои ѯемли B. — 25 быкшаго] быкшала B. — 26 да] дабы B. — ты же съѣъше] ты же сѣше B. i E.

[1]) Łuk. 23, 46. [2]) 1 Paweł Korynt. 9, 22.

свѧтаѧ и чьстнаѩ главо, молитвами своими призирай на ны, желающаѧ тебе, избавлѧй отъ вьсакоѩ напасти оученикы своѩ, и оученіе пространѧѧ, и ѥреси прогонѧ, да достойно зъваниѩ вашего живьше сьдѣ, станемъ съ тобою, твоѥ стадо, о десноую страноу христа бога нашего, вѣчьноую жизнь приѥмлюще отъ нѥго. томоу бо ѥсть слава и чьсть въ вѣкы вѣкомъ. аминь.

święta i zacna głowo, patrząca z wysokości na nas uczniów swych, smucących się po tobie, zbawiaj nas od wszelkiej napaści, rozszerzaj naukę i wytępiaj herezye, abyśmy tu wezwniu waszemu godnie odpowiadając, stanęli z tobą, stado twoje, po prawicy Chrystusa, Boga naszego, do wiecznego żywota przezeń przyjęci. Jemu niech będzie sława i cześć na wieki wieków. Amen.

OBJAŚNIENIA.

1.

Str. 93, wiersz 27. **отъ тогоже отца и свѧтыи доухъ исходить.**

W owym czasie w który napisanie żywotu niniejszego przypada, pytanie o pochodzeniu ducha świętego nie było jeszcze przez stolicę apostolską stanowczo rozstrzygnione. Wiadomo że dwa pierwsze sobory ekumeniczne, w czwartym wieku zebrane, ustanowiły dogmat o pochodzeniu ducha ś. od ojca, a żaden z następnych ekumenicznych soborów nic przeciw temu nie wyrzekł. Zgodnie też z tem kazał Leo III papież r. 809 wyryć wyznanie wiary czyli skład apostolski po grecku i po łacinie na dwoch śrebrnych tablicach, według formy pierwotnej, w której mowa była o pochodzeniu ducha ś. od ojca, i tablice te dla przestrogi prawowiernych w bazylice ś. Piotra wywiesić (Vita Leonis III ap. Muratori SS. rer. Ital. III 208). Znany też jest list Jana VIII papieża, pisany do patryarchy Focyusza, w którym papież ten surowo powstaje przeciwko zmianie formy pierwotnej wyznania apostolskiego (Mansi Coll. Conc. XVII 523). List ten podano wprawdzie w podejrzenie, jakoby niektóre wyrażenia jego były interpolowane; ale interpolacyi nie udowodniono, a Dümler (Archiv für Kunde österr. Gesch. Quellen XIII 195) jest tego zdania że jej zgoła nie było. Tymczasem od soboru toledańskiego w roku 589 począwszy, zaczęto powoli na zachodzie dodawać do wyznania wiary «filioque» i dodatek ten stawał się w wieku IX coraz powszechniejszy we Francyi i w Niemczech. Jakiego przekonania w tej kwestyi był sam Metody, o tem daje nam wyobrażenie pisarz większego żywotu ś. Klemensa. Mówi on w rozdziale 5. Non cessabat magnus Methodius omnem adhortationem ducibus adhibere, tum ad vitam honestam eos dirigens, tum ecclesiæ non adulteratum dogma tradens, quasi regium quemdam nummum et sincerum, et animis eorum salutem et asylum mandans. Erant enim et tunc, qui id adulterarent et dimoverent terminos, quos patres nostri ecclesiæ Dei posuerant, et multi invecta a Francis corruptela animas sauciarunt, qui filium genitum e patre, et spiritum sanctum a filio procedere contendebant; quorum ratiocinationes sanctus partim e Domini verbis, partim e vocibus patrum evertit. (Ginzel Cod. legend. et monum. de ss. Cyr. et Met. str. 37.) A w rozdziale 6 tego ży-

---

Wiersz 1 **свѧтаѩ» свѧтаа** E. — **чьстнаѩ» честнаѩ** B. i E. — 2 **призирай на ны» призираѧ на ны** B. **призираѧ и на ны** E. — 2 **вьсакоѩ» всакоѧ** B. i E. — **оученикы» оученикы** B. i E. — **своѩ» своа** E. — 4 **оученіе» оученїе** B. i E. — 5 **зъваниѩ» званїѩ** B. i E. — **живьше» живше** B. i E. — **сьдѣ» здѣ** B. **здѣ** E. — 7 **приѥмлюще» прїемлюще** B. i E. — 8 **нѥго» него** B. i E. — **ѥсть» ест** B. i E.

wotu mówi sam Metody umierający do swoich uczniów: Omnipotens Deus et pater, et ex eo ante sæcula genitus absque dolore filius, et spiritus sanctus, qui a patre procedit, docebit vos omnem veritatem, inculpatosque constituet ad gloriam meam in die Christi. (Ginzel, tamże, str. 40.)

Gdy tedy w żywocie niniejszym który, według skazówek w przedmowie przez nas wymienionych, pisany był przez jednego z uczniów Metodego, wynurzone jest takież same przekonanie co do pochodzenia ducha ś., jak i u jego mistrza, tedy uważając tę rzecz ze stanowiska historycznego, nie tylko nie ma w niej powodu do podejrzywania, jakoby żywot ten podrobiony był poźniej przez jakiegoś stronnika schizmy, jak to zdawało się Ginzlowi; ale przeciwnie wypada uznać w tem jedno z wydatnych znamion autentyczności tego pomnika.

2.

Str. 99, w. 19. **Бѧхоу бо тамо жидове христїѧньскою вѣроу вельми хоулѧще.**

Chazarowie przyjęli, jak wiadomo, w wieku IX wiarę izraelitów; nim to atoli nastąpiło starano się z różnych stron o ich nawrócenie i staczano żwawe religijne spory. Ciekawy obraz takich sporów daje nam sam król chazarski, Józef, w swoim liście (ob. str .73, w. 129 i nast.). Taki też cel miało i posłannictwo do Chazaryi Konstantyna czyli Kiryła. Czas w którym ono przypadło, nie da się ściśle oznaczyć z tych pomników które nas doszły; można jednakże wnosić z wielkiem podobieństwem do prawdy że było to około roku 860. W żywocie Kiryła znachodzi się wiadomość że sam on opisał był spory swoje miane tam z różnowiercami, w języku greckim, a brat jego, Metody, przełożył je na język słowiański, podzieliwszy na ośm części. Dzieło to jest dziś zgoła nieznane, domyślać się tylko można, że jakowymś odgłosem z niego są owe urywki sporów które dziś tak w pomienionym żywocie Kiryła, jako i w chronografie czyli Palei pskowskiej natrafiamy. Z nich dowiadujemy się, iż ze strony izraelitów występował w sporze przeciw Konstantynowi niejaki Zamwry, pod któremto imieniem ukrywa się prawdopodobnie rabbi Izaak Simgar, wymieniony przez Jehudę Hallevy w xiędze Khosri; i że Konstantyn, zarzuty swego przeciwnika izraelickiego zbijając, powoływał się na słowa Akwili ponckiego, który jak wiadomo z chrześcianina izraelitą zostawszy, przysłużył się nowemu swemu wyznaniu przekładem xiąg starego zakonu na język grecki. Przekład ten przez cesarza Justyniana zabroniony, miał wielką powagę u izraelitów, i codziennie odczytywany był w ich synagogach.

3.

Str. 101, w. 16. **и трьмъ лѣтомъ исшьдшемъ възврати сѧ изъ моравъı.**

Z niniejszym żywotem Metodego chodzi zwykle w parze po minejach, prołogach i zbornikach dawnych żywot Kiryła, układem swoim i stylem wielce do niego podobny. W jednym i drugim przychodzą częstokroć dosłownie te same zdania i wyrażenia; są nawet żywotu Kiryła rękopisma niektóre, jak np. lwowski II, w którym przyczepiono w końcu, jakoby jego ciąg dalszy, parę ustępów z żywotu Metodego. Jakkolwiek tedy w niedawnych dopiero czasach zwrócono uwagę naukowego świata na ważność historyczną pomników tych, znane one jednakże były od dawna w Polsce: w sporach religijnych powoływano się nie jednokrotnie na nie, i ustępy z nich, jako rzecz powszechnie wiadomą, przytaczano. Tak Jan Dubowicz, archimandryta monastyru dermańskiego, w dziele swojem wydanem we Lwowie roku 1644 w czwartce pod napisem: «Hierarchia abo o zwierzchności w cerkwi bożej» przytacza słowiańskie soborniki, w których, jak na stronicy 168 powiada, na dzień świętych Cyryla i Metodego, to jest, dnia 14 lutego, czytamy:

»I prebył try lita w Morawi Kirył, i pojde światiti uczeników swoich etc. I wnehda słyszano byst o nem, sobraszasia nań episkopy, presbitery i czernorizcy, jako wrani, wozdwihosza tryjazycznuju ijeres

hlaholuszcze: Człowecze! skaży nam po czto uczyszy knihami, ichże niktoże sotworił jest yn, ni apostoł, ni prorok, ni rymskij papa, ni teołog Hrehorij, ni Jeronim; my ubo try jazyki wimy, imyże dostoit boha slawiti: hebrejski, łatyńskij, elińskij etc. Uwidawże Andrian papa, posła po Kiryła, i doszedszu Kiryłu Ryma, izyjde sam papa so wsim klirosom etc. Uwidawże jako Kirył neset moszczy światoho muczenyka Klimentia, papy rymskaho etc. I prijem papa knihy słowenskija, i oświati ich, i położy wo cerkwi światija Marii, jaże naricajetsia Pacis, i sotworisza liturgiju. Poweliże dwom episkopom, Formosu i Hordiju, oświatiti uczeniki słowenskija, i jako oświatisza, i pisza liturgiju wo cerkwi światoho apostoła Petra, takoż obnoszcz pisza wo cerkwi światoho apostoła Pawła etc.» Tu daje autor tłumaczenie tego na język polski. Też same ustępy z sobornika na dzień 14 lutego przytacza bezimienny autor dziełka: «Wyznanie prawosławne świętej cerkwi o pochodzeniu ducha ś., wybrane z xiąg tejże cerkwie wschodniej.» Wyszło to dziełko roku 1678 w czwartce bez wyrażenia miejsca druku, a jak ze znamiom wewnętrznych wnosić można, we Lwowie. Autor przytacza dosłownie mnóstwo ustępów z pisanych minejów i prołogów słowiańskich, a między innemi powiada: dokłada się w innych xięgach, że gdy papież powątpiewał jeśli miał to ztwierdzić o co prosili Cyrylus i Metodyusz, iż głos był słyszany: «Wsiakoje dychanije da chwalit hospoda.»

Są to, jak widzim, ustępy z Kiryła słowiańskiego żywotu, o którym Schloezer dopiero na początku wieku XIX przypadkiem dowiedziawszy się, spomniał z pochwałą, i dał skrócony przekład jego na język niemiecki (Nest. III 234). Wzmianka ta jego była, jak się zdaje, bodźcem dla uczonych Rosyan, w których posiadaniu są dziś najważniejsze rękopisma słowiańskie, po większej części z Polski zabrane, że się rozpatrzyli wszechstronniej w owym żywocie, a zarazem wykryli i rozpoznali ważniejszy jeszcze pod względem historycznym żywot Metodego.

4.

Tamże, w. 22. **СКАТИ ЖЄ НА ПОПОВЬСТВО БЛАЖЕННАГО МЄѲОДИЯ.**

Tu widocznie jest jakaś myłka. Metody, jako archimandryda klasztoru Polichron, miał już wyższy stopień kapłański, nie potrzebował więc wyświęcenia na presbiterstwo. Być może iż zamiast **НА ПОПОВЬСТВО**, było pierwotnie w texcie **НА ЄПИСКОПЬСТВО**. Uszkodzeniu też textu w ustępie niniejszym, należy zapewne przypisać i tę okoliczność, że autor żywotu nie spomniał tu nic o Adryanie papieżu, następcy Mikołaja.

5.

Str. 102, w. 27. **АНДРІАНЪ ЄПИСКАПЪ...**

Ciekawy ten list Adryana II papieża nie znany jest dziś zkądinąd. Nestor jednakże znał go już, i przytoczył zeń dosłownie ustęp pod rokiem 898. Był tedy list ten znany już przed wiekiem XII, w którym pisał Nestor, a można łatwo okazać, że poprzedził nawet pisanie żywotu niniejszego. Znachodzą się w nim bowiem te dwa szczegóły: najprzód że Kirył z Metodym przynieśli do Rzymu relikwie ś. Klemensa; powtóre, że w Rzymie przyjmował ich Hadryan II papież. Z tych dwoch okoliczności pierwsza jest w opowiadaniu autora całkiem pominięta, a druga pomylona, i zamiast Hadryana mówi on tylko o Mikołaju. Z czego wszystkiego ten przynajmniej wniosek zrobić się daje, że autor żywotu nie mógł być oraz listu autorem. Był tedy list ten znany już przed napisaniem żywotu niniejszego, i sięga czasów samegoż Adryana. Te szczegóły zdaje się nie dość uwzględniać Ginzel, kiedy tak śmiało ogłasza go za podrobiony. W tej mierze słuszniejsze nierównie wydaje się nam zdanie Ernesta Dümlera, twierdzącego iż list ten jest autentyczny, a do dowodów które tenże za autentycznością jego przytoczył, dodać jeszcze można następujące. W osnowie listu tego wymienione są okoliczności nadzwyczaj ważne, rzucające światło na stosunki

Kiryła i Metodego do Rzymu, a przez nikogo więcej nie wspomniane. Takiemi są między innemi te na przykład szczegóły: że Rościsław morawski udawał się pierwej do Rzymu z prośbą o apostołów, a poźniej dopiero do Carogrodu; i że Kirył z Metodym nim nauczać w Morawii poczęli, zasięgali wprzód pozwolenia na to od papieża. Inaczej też być nie mogło. Wiadomo bowiem że papieże rozciągali od dawna władzę swoją przez cały tak zwany Iliryk, który zarówno Macedonię zkąd rodem byli słowiańscy apostołowie, jako też i Morawy, dokąd się na apostołowanie udawali, obejmował. Przy prawach swoich w tej mierze mocno obstawała stolica apostolska, jak to widzim z listu Jana VIII papieża (Wattenbach Beiträge. Wien, 1849 str. 48), a jakkolwiek zachodziły w różnych czasach spory o granice dyecezyj w tych krajach między Carogrodem a Rzymem, toć przecież Kirył z Metodym nie mogli sobie lekceważyć praw tego ostatniego do Moraw, i tylko z wyraźnem papieża przyzwoleniem rozpoczynać mogli tamże swoją naukę. Jakoż że tak istotnie zrobili, przekonywamy się o tem ztąd, iż w papieżach właśnie znachodzą oni swoich najmocniejszych obrońców. Te więc i tym podobne szczegóły przemawiają silnie za autentycznością listu niniejszego.

6.

Str. 105, w. 11. **коуждиже срѣдѣ врага шорѣкьскаго, король.**

Z imienia własnego *Carl* które kilku znakomitym władcom niemieckim służyło, powstało u Słowian imię pospolite: **краль, король.** W dawnych pomnikach słowiańskich znachodzimy imię to używane w pierwotnem jeszcze znaczeniu. Tak w króciuchnym żywocie Kiryła i Metodego który Kałajdowicz z pergaminowego rękopismu, pisanego w wieku XIII, wydrukował w dziele swojem: **Іоаннъ ексархъ болгарскїи,** na str. 90 czytamy o przekładzie pisma świętego, że takowy dokonany był **при светополцѣ князы, цари бѣ тъгда грькомь власнѣе, а блъгаромь отъ бога князь борысь, и краль** (t. j. Karol) **нѣмечьскимь людемь.** W takiem też znaczeniu, jak mniemam, użył w tem miejscu wyrazu **король** niniejszy Metodego żywociarz, nazywając Karolem Karlomana. Działo się to około roku 869 gdy xiążę ten rządził w Noryku. Zwykle bowiem cesarzami zowie nasz autor władców niemieckich, jak to widzim w rozdziale 17, i w niniejszym 9 rozdziale, zaraz niżej, gdzie mówi Metody: **истиноу глаголю предъ цари!** stosując to jak się zdaje do samegoż Karlomana, który jest obecny jego rozmowie. Niezawodnie więc takby go autor nazwał i na początku tego rozdziału, gdyby mu o wyrażenie dostojności Karlomana chodziło; ale chodzi mu tu nie o dostojność Karlomana, lecz o jego imię, i takowe oddał on wyrazem **король.**

7.

Tamże, w. 13. **яко на нашеи области оучинивъ.**

Dokładniej niż w którejkolwiek z legend podany tu jest powód właściwy sporu między Metodym a duchowieństwem niemieckiem. Cały Iliryk, jak to już wyżej nadmieniłem, ulegał od dawna władzy papieżów. Non solum intra Italiam (mówi Jan VIII papież do posła swego w Niemczech i Pannonii) ac cæteras Hesperiæ provincias, verum etiam intra totius Illyrici fines, consecrationes ordinationes et dispositiones apostolica sedes patrare antiquitus consuevit, sicut nonnulla regesta et conscriptiones synodales demonstrant. (Wattenb. Beitr. Wien, 1849 str. 48). Tymczasem zdobycie Pannonii w wieku VI przez Awarów, i długoletnie jej posiadanie wykluczyło ztamtąd wszelką władzę duchowną. Kiedy kraj ten po upływie dwoch wieków xiążęta chrześciańscy odzyskali, uważali go pod tym względem za własność do nikogo nie należącą, i dowolnie nią rozrządzili. W roku 796 Pipin, syn Karola wielkiego, z wyprawy na Awarów wróciwszy poddał władzy arcybiskupa salcburskiego obie Pannonie, co też niebawem ojciec jego zatwierdził: niższa więc Pannonia bezpośrednio do Salcburga, wyższa zaś do biskupstwa passawskiego była wcielona

(Pertz SS. XI 9). Apostolstwo Kiryła i Metodego podało papieżom sposobność odzyskania bezpośredniego wpływu swego w tych krajach. Chwycili się oni tego tem chętniej, ile że nawracanie Słowian przez Niemców szło bardzo oporem. Spór tedy o używanie języka słowiańskiego w nabożeństwie był tu rzeczą mniej więcej podrzędną; główna walka toczyła się o dyecezye. Według praw kościelnych nie wolno było żadnemu xiędzu sprawować obrzędów duchownych w dyecezyi obcej, nie wykazawszy się wprzód biskupowi miejscowemu pismem polecającem od swego biskupa, lub przynajmniej uwolnieniem od obowiązków swej dyecezyi. Kto tego nie uczynił, lub wykazać się nie mógł, zabraniano mu sprawowania obrzędów kapłańskich, aż dopóki synod o nim nie zawyrokował (Pertz Legg. I. 105. Mansi XIV 72). Na temto prawie zasadzając się duchowieństwo niemieckie, wołało na Metodego: «W naszej dyecezyi nauczasz!» Na to im odpowiadał: «Nie wasza jest, jeno Piotra świętego!» i trwał mocno w swojem postanowieniu. Kiedy około roku 870 z Rzymu wracając począł spiewać w Mosburgu mszę uroczystą w narodowym języku, garnął się lud tak tłumnie na jego nabożeństwo, że kościoły w czasie mszy łacińskiej puste zostały. Ztrwożony o swe dochody Richbold, kapłan obrządku łacińskiego, pospieszył do Salcburga ze skargą, że «jakiś Grek» Metody, zbuntował mu jego owieczki, i sprawił iż odtąd w łacińskiem nabożeństwie nie gustują (vilescere fecit cuncto populo missam latinam. Pertz SS. XI 14). Natychmiast Adalwin, arcybiskup salcburski, wytacza na dwór Ludwika króla niemieckiego zaskarzenie, w którem dowodnie wykazano, że przez lat 75 biskupi salcburscy prawo swoje nad Karyntyą i Pannonią, przez monarchów niemieckich sobie nadane, spokojnie wykonywali. Z pomników które nam o tem donoszą, widoczna jest, jak się zrazu xięża niemieccy na tę sprawę zapatrywali: oto nie uznają oni w Metodym ani godności biskupa, ani nawet godności presbitera, nazywając go tylko «quidam Græcus» i «philosophus» a to dlatego ponieważ, według ich wyobrażenia, papież nie miał prawa mianować biskupa dla dyecezyi, należącej do arcybiskupa salcburskiego, bez jego przyzwolenia.

Metody w imieniu praw stolicy apostolskiej odzywając się, mógł powiedzieć co do najazdu awarskiego, że prawa chrześciańskiego kościoła przez wtargnienie pogan zgwałcone, żadnemu przedawnieniu nie ulegają; zaś co do faktycznego zawiadowania spraw duchownych w Karyntyi i Pannonii przez arcybiskupów salcburskich, że przeciąg 75 lat nie dawał im jeszcze żadnego prawa, albowiem ustawa Justyniana cesarza (Novella IX) wymagała w takim razie lat sto przedawnienia. Te dowody podnosi w listach swoich sam Jan VIII papież (Wattenbach Beiträge, str. 48—49). Miał więc Metody silne prawo na swą obronę; ale duchowieństwo niemieckie było razem i stroną i sędzią: złożony więc około roku 870 synod zawyrokował przeciw niemu i «zasłano go w Szwaby» gdzie przez «półtrzecia roku» zostawał; czy na wolnej stopie lub też w więzieniu? tego nam autor nie powiada. Działo się to wtedy właśnie gdy Rościsław dogorywał już w więzieniu, a Świętopełk w niemniejszem niebezpieczeństwie znajdując się, przemyśliwał nad własnem ocaleniem. Ani jeden więc ani drugi xiążę morawski nie mógł się ująć za Metodym, i cała nadzieja jego polegała w papieżu, który się też żywo za nim ujmował. Według naszego autora rzucił on klątwę na duchowieństwo karlomanowe. Nie jesteśmy w stanie sprawdzić dziś tego szczegółu; ale jest rzeczą pewną że Jan VIII papież wysyłał w tej sprawie Pawła z Ankony biskupa, jako legata do Pannonii i Niemiec (Wattenbach, tamże); że w Forchheim, nie daleko Werony, miał zjazd z Ludwikiem, królem niemieckim (Pertz I. 388); a gdy około tegoż czasu w którym według słów naszego autora przypada Metodego oswobodzenie, mianowicie na wiosnę roku 874, zawarty został ze Świętopełkiem pokój dość niekorzystny dla Niemców, tedy jest rzeczą bardzo do prawdy podobną, że uznanie biskupstwa pannońskiego, i jego biskupa w Metodym, było jednym z warunków tego pokoju.

Ślad ujmowania się stolicy apostolskiej za Metodym w czasie jego niewoli, pozostał w ułamku listu Jana VIII, papieża, pisanym do Karlomana roku 875 w tych słowach: Reddito ac restituto nobis Pannonien-

sium episcopatu, liceat fratri nostro Methodio, qui illic a sede apostolica ordinatus est, secundum priscam consuetudinem libere, quæ sunt episcopi, gerere. (Ginzel Cod. legend. et monum. str. 57.) Z tych słów widoczna jest że Metody, jako biskup pannoński, przeszkodzony był czas jakiś w pełnieniu obowiązków swoich, przez Karlomana.

8.

Str. 106, w. 16. **ѵстꙑѧѭ бо отъ нихъ епископи оумрѣша.**

I ta nawet okoliczność daje się historycznie udowodnić, jak to już zauważał dawniej uczony Rosyanin, xiądz Gorski (Moskwitianin z r. 1843 część III str. 429), a za nim Ernest Dümler (Arch. f. österr. G. Q. XIII. 192). Do arcybiskupstwa salcburskiego, z którem Metody miał spór o dyecezye, należeli w wieku IX biskupi następujący: regensburski, freisingeński, passawski i bryxeński którego stolicą podówczas było miasto Säben. I oto znachodzimy w różnych pomnikach, że czterej z tych biskupów w niedługim przeciągu czasu zmarli, mianowicie: Adalwin arcybiskup salcburski dnia 14 maja roku 873 (Pertz IX. 565). Ermenrich passawski roku 874 (Pertz l. 53). Hanno freisingeński dnia 9 października roku 875 (Meichelbeck hist. Frising. I. 136). Spisu biskupów bryxeńskich z IX wieku nie mamy; z wyroków atoli soboru wormackiego odprawionego w roku 868 wiadomo, iż takowe podpisał między innymi niejaki Lantfried, biskup sebeński (Mansi XIV. 868), a tego śmierć, jak się domyśla Resch (Annal. Sabion II. 118) przypadła r. 875.

9.

Str. 107, w. 5. **яко и сами побѣдаютъ присно.**

Głosili tedy Morawianie, że za Świętopełka **моравьска область пространити начатъ бѣша страны, и краꙗ своа побѣжати.** Tego Świętopełka zowie Keza, najstarszy węgierski kronikarz, xiążęciem polskim (Endl. Mon. Arp. I, 4 str. 101), zapewne dlatego, że on xięcia wiślickiego wygnawszy panował nad krajami polskiemi. I godna jest uwagi że to, co Morawianie i ich pomniki o Świętopełku powtarzali, powiada Gal temiż prawie słowami w kronice swojej o naszym Siemowicie, którego panowanie w onczas lata przypada: usu laboris et militiæ sui principatus fines ulterius quam aliquis antea dilatavit. l. 3.

10.

Tamże, w. 11. **поганьскъ князь сильнъ вельми сѣда въ вислѣхъ.**

Wiślicę zwano w dawnych czasach Wisły. Tak czytam w pergaminowym roczniku tegoż miasta, pisanym w wieku XV: Anno domini 1445 civitas Visly funditus est per ignem cremata, feria quarta post festum sancti Bartholomei, gloriosi Apostoli. W kodexach żywotu Metodego czyta się **въ висла** albo **въ вислѣхъ**. To drugie czytanie, chociaż w rękopismie poźniejszym przychodzi, zdaje się jednak właściwsze: zupełnie bowiem odpowiada owej starodawnej tego miasta nazwie Wisły, w przypadku siódmym: w Wiślech lub w Wisłach. Być atoli może, że i w liczbie pojedynczej używano tej nazwy. Bądź jak bądź, w każdym jednak razie nie podpada wątpliwości że tu mowa o Wiślicy. Brzmiało to miasto jeszcze w wieku XIII odgłosem starożytnej swej sławy, jak to widać ze słów Bogufała który mówi: Erat urbs famosissima in regno Lechitarum, nomine Wyslicia, cujus olim princeps tempore paganismi fuerat Wislaus decorus, qui et ipse de stirpe regis Popeli duxerat originem (Somm. II. 37). Najpodobniej że to była siedziba główna owych Wiślanów których zna Geograf bawarski (str. 11 w. 3) i Alfred wielki (str. 13 w. 21). Wymieniony tu przez żywociarza niniejszego xiążę, który pokonany został i wygnany z swych krajów, zdaje się być ten sam, o którym nadmienił Porfirogenneta, że znad Wisły przybył do krainy Zachłumów (Ob. str. 57, przyp. 2).

11.

Tamże, w. 21. **ꙗкѡ ѧщє мн сѧ обѣщаєши на сѧтꙑн пєтроⷭ дн҃ь.**

Znaczne uposażenia kościołów ś. Piotra w Ołomuńcu i Bernie przez Świętopełka (Boczek Cod. dipl. I. 64 i 70) dozwalają wnosić iż xiążę ten miał szczególne nabożeństwo do tego świętego, doznając zapewne niemało łask od Boga za jego pośrednictwem. Wiadomo też jest, że dnia 29 czerwca 884 roku znajdował się na uroczystości poświęcenia kościoła ś. Piotra w Bernie przez Metodego, pierwsze bowiem z wyżej powołanych świadectw opiewa tak: Anno ab incarnatione domini nostri Jesu Christi 884 consecrata est hæc (Brunensis) ecclesia in honorem beatorum Petri et Pauli principum apostolorum Dei per reverendissimum in Christo patrem Metodium, archiepiscopum Maravensem, ipso eorumdem festi die dicato, ac prima ejus dos in Brne et Luze confirmabatur scripti tenore, coram Zuatopich duce glorioso, et populo illegibili.

Te skazówki uważane w związku ze słowami naszego autora, nasuwają domysł iż spomniana tu przez niego wojna przeciw poganom, byłato wojna toczna w stronie północnej Moraw, prawdopodobnie z Wiślanami. Toczył ją Świętopełk około roku 884 a 29 czerwca t. r. składał już w Bernie dzięki Bogu za jej szczęśliwe ukończenie.

12.

Str. 109, w. 3. **ѧжє ѩстꙑнь двиꙁѧшє, ꙗкѡ сє кѣтѡ ѩнстникъ.**

Autor wskazał tu widocznie na Wichinga, chytrego człowieka, który oskarzał Metodego przed papieżem, i w r. 880 mianowany był biskupem obrządku łacińskiego w Nitrze. Ob. Szafar. Steroż. str. 813.

13.

Str. 112, w. 10. **ѣ҃ѣ ѕ̃ дєнь мѣсаца апрѣла...**

Tak ma rękopism B. i wydanie Szafarzykowe; rękopismu A. zabrakło nam w tem miejscu.

14.

Tamże, w. 25. **бꙑвшаго всѣмꙋдєско всѣмъ дѧ всѣ пронобрѣлъ.**

Wzorem który sobie Kirył z Metodym, a szczególniej ten ostatni w postępowaniu swojem obrał, i we wszystkiem naśladować starał się, był Paweł apostoł. Widać to już z żywotu niniejszego. Dwa razy powtarza autor że Metody «wszystko stał się wszystkim, aby wszystkich zbawił» a są to właśnie słowa które sam Paweł wyrzekł o sobie (1 Ker. 9, 22). Niżej znowu w rozdziale 14 mówi autor, że na Metodym spełniły się słowa apostoła «biada od rozbójników, biada na morzu, biada na rzekach, biada od niegodziwych braci itd.» a i te słowa są również Pawła o sobie wyrzeczone (2 Kor. 11, 26, 27).

Dobitniej jeszcze pokazuje się to z większego żywotu ś. Klemensa. Autor jego mówiąc o udaniu się Kiryła i Metodego do Rzymu, podaje tego przyczynę taką: Cumque etiam Paulum nossent cum Apostolis evangelium contulisse, currunt et ipsi Romam, beato papæ opus interpretationis scripturarum ostensuri, itd. (Vit. s. Clem. c. 3). Kiedy z Rzymu do Moraw wrócił Metody, mówi o nim: Ubi in Moravum venerat, episcopus erat ibi, tantos, quanti episcopali Pauli imagini colores adjecti erant, præ se ferens, et in magisterio omnibus prælucens (ibid. c. 4). Gdy Metody jest na łożu śmiertelnem, mówi tenże żywociarz: Convocabat discipulos imitans Paulum... eosque ultimis verbis consolatur et confirmat, pulchram sortem discipulis postquam informaverat, et laboribus quos tulerat, dignam ut talem sibi thesaurum com-

pararet (ibid. c. 6). Mowa nakoniec umierającego Metodego do uczniów, przez tegoż żywociarza ś. Klemensa tamże podana, kończy się temi słowami: Paulus vobis hæc per me indicat.

Z Macedonii rodem byli słowiańscy apostołowie, mianowicie z Tesaloniki którą wsławił Paweł swemi listami. Apostołowali w Iliryku szeroko przez Gety i inne trakoilirskie ludy zasiedlonym, o którym Paweł powiada że go słowem ewangelijnem napełnił (Rom. XV. 19). Ileż powodów dla nowych apostołów do naśladowania go, do odświeżania zasług jego w pamięci ludów tamtejszych, i wskazywania że trud który teraz w nawracaniu i oświecaniu ich podejmują, jest tylko dalszym ciągiem jego nauki. Były jeszcze w tym kraju bądź ślady wyraźne, bądź spomnienia liczne dawnego chrześciaństwa. Znano świadectwo Tertuliana o wczesnem nawróceniu Daków (Adv. Jud c. 4). Wiedziano że w Myzyi odprawiana była niegdyś msza święta w języku Bessów (Vita s. Theod. ex Metaphr. IX, 37); że w VI po Chr. wieku ś. Niketas w myzyjskiem mieście, Remezyanie, stolicę swoją mając, był tychże Bessów, Getów, Daków biskupem (Pag. II, 9) itd. Obaczmyż jakie były podówczas wyobrażenia o rodowości tych ludów.

W państwie bizantyńskiem gdzie Kiryl z Metodym nauki pobierali, było zdanie dość powszechne że Getowie jest starożytne Słowian nazwisko. Rozpowiadał to niegdyś poważny pisarz, Theofilakt Simokata, na początku wieku VII, i powtarzał to za nim wielce uczony, a ze Słowianami dobrze obeznany Focyus patryarcha (Myriob. 65, 91), Konstantyna czyli Kiryła niegdyś nauczyciel (ЖИТ. КОНСТ. IV) i największy jego przyjaciel (Anast. Bibl. ap. Mansi Conc. Coll. XVI, 61). I oto takiż sam odgłos o rodowości tych ludów zalatuje nas od osób które w bezpośrednich stosunkach z apostołami słowiańskimi zostawały. Wiadomo że uczeń ś. Metodego, Klemens, zmarły roku 916 jako biskup Ochridy, starożytnego Lichnitu, był Słowianinem urodzonym w Bołgaryi, a w mniejszym żywocie jego, po gwecku napisanym, który niedawno z rękopismu XIII wieku drukiem ogłoszono, czytamy: Ilic magnus pater noster, et Bulgariæ lumen genus duxit ex Mysis europæis, quos Bulgaros vulgus novit, qui olim ab Olimpo monte, prope Prusam sito, Alexandri manu imperioque ad septemtrionalem oceanum et mare mortuum emigrare coacti sunt, dein magno interposito temporum spatio gravi manu Istrum trajecerunt, ac vicinas regiones occuparunt: Pannoniam et Dalmatiam, Thraciam et Illiricum, magnam partem Macedoniæ et Thessaliæ (Szafar. Pam. hlah. pis. LVII).

Wiemy że Metody najprzód sam, potem z Kiryłem dłuższy czas na Olimpie w zaciszu klasztornem zostając, rozmiłowany był w tej miejscowości tak, iż umierający Kiryl upominał go aby dla Olimpu nie chciał się zrzec zawodu apostolskiego. Był też Klemens, od młodych lat Metodego towarzysz, i czynów i opowiadań mistrza swego jak najlepiej świadomy (a puerili jam et tenera ætate Methodium secutus omnia dicta factaque magistri cognoscens. Mikl. Vit. Clem str. XIX). Ledwie więc nie możnaby wierzyć że ten oto opis, przez dawnego żywociarza Klemensowego aczkolwiek nieudolnie nakreślony, w którym trackie ludy z Macedonii, a mianowicie z okolic Olimpu niegdyś przez Alexandra I wyrzucone (Tukid. Bell. Pel. II, 99) wzięte są za przodków tych Słowian, co w wieku IX Iliryk zaludniali, że ten opis mówię był potrącony opowiadaniami samegoż Metodego, miłośnika olimpijskich ustroni.

Zdanie Teofilakta Simokaty o naszej rodowości mogło być już dawniej, przed przyjściem Kiryła i Metodego, od Słowian południowych podzielane. Na to wskazywać się zdają imiona getyckie xiążąt słowiańskich w wieku IX, jako to: *Rascus* Rastys; *Kotys* Kotzel; *Decebal* Cendebold itp. Sięga też zapewne onych już czasów obrzęd uroczysty u Słowian karynckich zachowany, a opisany w wieku XV przez Eneja Sylwiusza (Cosmogr. Eur. c. 22, cf. Biel. Wstęp kryt. str. 354), z którego widać, że ci Słowianie czcili pamięć Byrebisty, wielkiego króla Getów, jakoby jednego z swych przodków. Do tych atoli wyobrażeń, jakie w tej mierze u Słowian już w one czasy znachodzić się mogły, dało bez wątpienia wyższy popęd i podstawę gruntowniejszą pojawienie się śród nich Kiryła i Metodego, zaprowadzających z wiarą Chrystusa, swojską między nimi piśmienność. Jakoż niebawem zalatują nas i z Rzymu podobne o rodo-

wości Słowian natrącenia. Kiedy przed pojawieniem się słowiańskich apostołów w Morawii, mianowicie między rokiem 824-826 Eugeniusz II papież do Totunda awarskiego i morawskiego Mojmara pisząc, wzmiankuje tylko o kraju samym, bez wymienienia Słowian nazwiska: in vestris partibus quondam Romanorum Gepidarumque ætate, in septem ecclesiarum parochias, antecessores sui (Urolfi) jure metropolitano obtinuerunt diœcesim (Boczek Cod. dipl. I, 19); tymczasem w sto lat później, między rokiem 914-929, Jan X papież w liście do Tomisława chorwackiego i Michała zachlumskiego xiążąt, powiada wyraźnie: Quis enim ambigit Sclavinorum regna in primitiis apostolorum et universalis ecclesiæ esse commemorata, cum a cunabulis escam prædicationis apostolicæ ecclesiæ perceperunt cum lacte fidei? (Farlat. Illyr. sacr. III, 95). Więc państwa Traków i Getów czyli Daków które za czasu pierwszych apostołów w owych stronach istniały, nazywa wprost słowiańskiemi państwami.

Że takie przeświadczenie Słowian o swojem pochodzeniu wzięło główny popęd od Kiryła i Metodego, przekonać się o tem można ztąd, iż we wszelkie wzmianki o niem które u pisarzów słowiańskich napotykamy, wplata się jak najściślej postać uświęcona Pawła apostoła. Tak czytamy w Nestorze pod rokiem 898: «W Morawy bo chodził i apostoł Paweł, uczył tu, tu bowiem jest Iliryk do którego apostoł Paweł dochodził; tu mieszkali najpierw Słowianie: dlatego nauczycielem narodu słowiańskiego jest Paweł.» Podobnież nadmienia węgierskopolski kronikarz w rozdziale 3: Rex vero Sclavoniæ et Chrovaciæ circa mare delectabatur in civitate que Sipleth dicitur, quam sanctus Paulus apostolus ad fidem christianam convertit. Ale najobszerniej rozprowadzona jest rzecz ta w kronikach polskich Mierzwy i Wincentego. Powieść ich którą dzieje ojczyste zaczynają, obejmuje znakomitsze wypadki u ludów starożytnego Iliryku, począwszy od czasów Aswera (któremto imieniem panowanie niegdyś Persów nad częścią Iliryku przypomniano) aż do czasów Pawła apostoła. Walki Macedonów z ludami ilirskimi stanowią główną część tej ich powieści; następują po nich walki z Rzymianami przed i wkrótce po narodzeniu Chrystusa toczone; w końcu zaś opisana jest uczta, na której ubożuchny Piast (ród tego imienia wskazuje w Macedonii Stefan z Bizantu *De urbb.* str. 549) przyjmuje gościnnie w domku swoim Pawła, a apostoł ten, co sam na sposób Nazarejczyków dał się postrzydz, i takowy obrzęd wszystkim chrześcianom jak najpilniej zalecał (Baron. Ann. eccl. I, 619) postrzygł mu syna, i zdziałał cud który był zapowiedzią przyszłej jego wielkości. Przepowiednią tą wskazano widocznie na dackiego Decebala, o którego też świetnem panowaniu pokrótce napomkniono, a któremu odpowiednie imię, Cendebolda, nosi u spółczesnych główny Metodego i całego duchowieństwa słowiańskiego opiekun: Świętopełk morawski. Wszystko to opowiedziane jest nie za wzorowymi starożytności pisarzami, ale według podań jakie w IX, X i XI wieku o tych wypadkach krążyły. Opowiedziane w pewnych tendencyach przez osoby duchowne, którym i przy najodleglejszych z czasów pogaństwa zdarzeniach przenośnie chrześciańskie i texty biblijne w pióro się nasuwają. Niewątpliwe historyczne zdarzenia które w ich powieści dokładnie rozpoznać się dają, są następujące: Ztrącenie z tronu Aminty III i zhołdowanie Macedonii przez Bargilosa ilirskiego (obacz Biel. Wstęp kryt. str. 226 i nast.); walki długoletnie Gallów z Autaryotami ilirskimi, i tych ostatnich zatrucie (tamże str. 258); klęska Filipa macedońskiego od Trybalów poniesiona (tamże str. 299); wyprawa Alexandra wielkiego przeciw Trybalom i Getom (tamże str. 307) a następnie przeciw Agryanom i Peonom w strony Lichnitu (tamże str. 310); Byrebisty, wielkiego króla Getów, wstąpienie na tron i świetne panowanie (tamże str. 339-357); trzykrotne pobicie wojsk Juliusa Cezara przez Ilirów (tamże str. 360); Remetalka króla trackiego, a ulubieńca Augusta Oktawiana, władza rozległa (tamże str. 373) itd.

Okolica Lichnitu, owa tak zwana u Nestora Łąchitya, ze starożytną stolicą swoją Herakleją (*Ἡράκλεια τῶν Λυγκιστῶν* Strab. VII, 323) z miastem Keraka nad jeziorem lichnickiem (Polyb. V, 108) i sła-

wną w pobliżu skałą kadmejską, smoków odwieczną siedzibą (Baron. Ann. eccl. III, 284) jest główną miejscowością w około której wypadki w tej powieści objęte zgrupowano. Wzmiankowani też w niej z dziejów starożytnych xiążęta noszą po większej części nazwiska widocznie z tą miejscowością łączące się: Graków i Lestków, a cała powieść, nazwana lechicką, była ile się zdaje przez jakiś czas w samych nawet kronikach polskich od dziejów Polski odróżniana (Wstęp kryt. str. 100 i 165); pomięszanie jej zupełne z dziejami czystopolskiemi, nastąpiło poźniej, przypadkowo.

Sięgało apostolstwo Metodego do krajów nadwiślańskich, a xięża słowiańscy wcześnie już z Moraw w okolicę Krakowa i Wiślicy zdążali. Pustoszenia okropne okolic zadunajskich przez Węgrów w wieku X naganiały tłumnie ku tym tu stronom reszty ludności chrześciańskiej i duchowieństwa ztamtąd (Porfirogeneta str. 50, w. 27-30); z nimi przybywały tu podania zadunajskie, lichnickie, które z nową miejscowością wiązać usiłowano, biorąc ku temu pochop z podobieństwa nazw, mianowicie: starożytnej Keraki do Krakowa, i Lichnitów dalmackich do nadwiślańskich Lęchitów. Takim sposobem podania te, znane częstkowo u Czechów (Wst. kryt. str. 329), u Karyntyan (tamże str. 354) i innych Słowian,*) przybrały jednak u Polaków barwy świetniejsze, i w większej niźli gdzieindziej przechowały się zupełności.

---

*) Upewniał mię znakomity uczony rosyjski, p. Kunig, że w jednym starym kodexie słowiańskim, żywot Kiryły zawierającym, xiążę niższej Pannonii, Kocel, nazwany jest xięciem lechskim czyli lechickim. Jeśli to nie jest prosta myłka przepisywacza lub dodatek poźniejszy, mielibyśmy w tem ślad, że tak zwane podania lechickie spisywane były pierwotnie nad Dunajem, nim się nad Wisłę dostały. Mówi też Bogufał: scribitur in vetustissimis codicibus quod Pannonia sit mater et origo omnium slavonicarum nationum. Sommersb. II, 19.

Z WIDUKINDA

DZIEJÓW SASKICH.

Widukind, mnich korbejski, rodem Sas, żył w połowie wieku dziesiątego. O szczegółach jego życia mało co wiemy. Wstąpił do klasztoru za opata Folkmara, między rokiem 917—42, a w roku 946 oglądał zakładników czeskich, których z rozkazu cesarza Ottona I ludowi pokazywano. Poźny, z 15 wieku pisarz, Trithemius, powiada o nim że był przeszło 40 lat przełożonym szkół korbejskich, i odwiedzał Maginrada, scholastyka hirsauskiego, którego żywot opisywał. Rok śmierci jego niewiadomy.

Zostawił Dzieje Saskie w trzech xięgach. Pisał je urywkowo, częściami, w różnych czasach. Pisał za życia jeszcze cesarza Ottona I i naszego Mieczysława I, którego walki z Wichmanem toczone rozpowiada; ale w czasach poźniejszych robił niektóre zmiany i dodatki w swem dziele. Dla lepszego rozpatrzenia związku zdarzeń w tym spółczesnym opisie walk Mieczysławowych dajemy tu całą xięgę trzecią według wydania Waitza, umieszczonego w zbiorze percowskim: Monumenta Germaniæ historica.

Użył Waitz do swojego wydania rękopismów następujących: A) *Drezdeńskiego 1) Kasyneńskiego 2) Steinweltskiego; nakoniec 3) wydania Frechtowego. Głoski i liczby tu przy nich położone służą oraz na oznaczenie ich w naszych przytaczaniach. W układzie textu szedł Waitz głównie za rękopismem kasyneńskim, jako najstarszym, a z drezdeńskiego i steinweltskiego robił poprawki.*

WIDUKINDI RES GESTÆ SAXONICÆ.

AD DOMINAM MAHTHILDAM IMPERATORIS FILIAM

LIBRI TERTII INCIPIT PRÆFATIO.

Quemadmodum cœli terræque facies, hominum voces, vultus ac mores mille modis concordi discordia variantur, sed unius luminis sensusque ducatu, Dei cuncta regentis providentia, coguntur, ita publicis ac privatis rebus intentis imperiale decus, quod te ut serenissimum splendorem gemmamque lucidissimam mundo effudit, unum iustitiæ moderamen est normaque rectitudinis. Unde laboris nostri opus, quod a diversis moribus diverse accipitur, eo quod ingenii sermonisque claritate egeat, sinu gloriosæ clementiæ tuæ suscipiatur, nec in eo nostra insipientia, sed maior consideretur devotio, humiliter deposco.

EXPLICIT PRÆPHATIO. INCIPIUNT CAPITULA.

1. Quomodo creavit rex filium suum Liudulfum post se regem.
2. De Gallia profectione, et altercatione regis et Hugonis ducis, et rege Luthwico.
3. Quomodo rex Lucdunum adiit.
4. Quomodo Rothun adiit et inde Saxoniam reversus est.
5. Quomodo Huga occurrit regi iuxta fluvium Car.
6. De Liudulfo filio regis, quomodo Italiam adiit.
7. De Bernhario rege Longabardorum.
8. Quomodo rex duxit exercitum contra Bolizlavum.
9. Quomodo rex reginam sibi sociavit, et Liudulfus ideo tristis inde discedit.
10. Celebratis rex nuptiis revertitur in Saxoniam, secutusque eum Bernharius pacem cum eo secuturus.
11. De conventu populi apud urbem Augustanam et miraculo quod ibi accidit.
12. De filiis regis.
13. De insidiis quas paraverunt regi.
14. De apparatu paschali.
15. De filio generoque regis et pontifice Frithurico.
16. De conventu populi apud Fridisleri et Dadano et Wilhelmo comitibus.
17. De pugna Lothariorum cum Conrado duce.
18. De obsidione Mogantiaca et altercatione Heinrici et Liudulfi.
19. De Ecberhto regis consobrino.
20. De Boioariis quomodo iuncti sunt Liudulfo.
21. De Arnulfo et fratribus eius, et quia exercitus missionem petiit et accipit.
22. De rege, et quia multi defecerunt a fide.
23. De exercitu Saxonico qui Mogontiam adiit.
24. De Thiadrico et Wicmanno.

25. De Ecberhto et Wicmanno et duce Herimanno.
26. De regis adventu in Boioariam.
27. De pontifice Frithurico et ceteris pontificibus.
28. Quomodo rex infecto negotio revertitur in Saxoniam.
29. De causis Herimanni et nepotum eius.
30. Avares iunguntur Boioariis, rex vero occurrit eis cum valida manu.
31. Boioarii bello fatigati de pace tractant.
32. De placito regis apud Cinnam.
33. De pontifice Frithurico et Conrado duce.
34. De Liudolfo qui a patre iratus discessit, et rex cum persequitur.
35. Pugna apud Horsadal.
36. Obsidio urbis quæ dicitur Renesburg.
37. Liudulfus pacem postulat sed non impetrat, et de morte Arnulfi.
38. Liudulfo pax datur, et rex Saxoniam revertitur.
39. Heinricus Novam urbem adiit.
40. Qualiter rex filium clementer suscipit.
41. De fine pontificis Frithurici
42. Qualiter Ucri a Gerone capiuntur.
43. Qualiter Reinesburg se tradit, et regionem fratri restituit.
44. De famoso triumpho quem rex de Ungariis obtinuit.
45. De pugna Thiadrici adversus Slavos.
46. De portentis quæ interim acciderunt.
47. De casu Conradi ducis.
48. De tribus ducibus Avarorum.
49. De triumpho regis.
50. De rege et versutiis Wicmanni.
51. De exercitu qui Wicmannum pene cepit in urbe Suitleiscare.
52. Quomodo capta est urbs Cocarescemiorum.
53. Quomodo ultus est rex illam depopulationem.
54. De Gerone preside.
55. De Stoineffo barbarorum rege et milite qui eum occidit.
56. De rege quia crebris victoriis gloriosus factus est.
57. De Liudulfo quia patria cessit propter amicos.
58. De litteris obitum eius significantibus.
59. De Wicmanno qui Saxoniam occulte intravit.
60. Quomodo fide Geronis susceptus est Wicmannus.
61. De prodigiis quæ apparuerunt in vestimentis.
62. De infirmitate imperatoris.
63. De profectione secunda regis in Italiam..
64. De Wicmanno, quomodo iterum rebellavit.
65. De Danis, quomodo christiani perfecte facti sunt.
66. Gero propter iuramentum dimisit Wicmannum.
67. Quomodo Gero Lusiki vicit.
68. De duobus regulis et Wicmanno.
69. De nece Wicmanni.
70. Acceptis armis Wicmanni imperator jam factus, scripsit epistolam in Saxoniam mittendam.
71. De legatis Grecorum et eorum fraude.
72. De Gundthario et Sifrido.
73. De populo Constantinopolitano et eorum imperatoribus.
74. De Mathilda matre imperatoris et obitu episcoporum Bernhardi et Wilhelmi.

75. De reversione imperatoris ab Italia et de obitu eius.
76. Quomodo populus pro patre elegit filium eius in principem.

EXPLICIUNT CAPITULA.

INCIPIT LIBER III.

946 1. Post excessum Edidis reginæ omnem amorem maternum transfudit rex in unicum filium suum Liudulfum, factoque testamento creavit eum regem post se. Ipse autem tener adhuc erat adolescens, ætatis non habens amplius quam sedecim annos.

2. Rex vero in Galliam proficiscens expeditionem, coacto apud Camaracam urbem exercitu, festinat intrare regnum Karoli, vindicandæ causa iniuriæ generi sui Hluthowici. Quo audito Hugo, missa legatione, iurat per patris sui animam, qui iam olim periit Deo regique proprio repugnando, quia tanta sibi esset copia armorum, quantam hactenus rex numquam vidisset; additque contemptum, vane tumideque super Saxones loquendo, quia inbelles essent, et quia facile posset una potione telorum Saxonicorum septem obsorbere. Ad quod rex famosum satis reddit responsum: sibi vero fore tantam** multitudinem pilleorum ex culmis contextorum, quos ei præsentari oporteret, quantam nec ipse nec pater suus umquam viderit. Et revera cum esset magnus valde exercitus, triginta scilicet duarum legionum, non est inventus, qui huiusmodi non uteretur tegumento, nisi rarissimus quisque. Certus autem factus de adventu regis Huga, timore quoque perterritus, dimisit Hluthowicum. **tantam multitudinem pilleorum fœninorum, quos ei præsentari oporteret, quantam nec ipse nec pater suus umquam viderit. Et revera cum esset magnus valde exercitus, triginta scilicet duarum legionum, fere non est inventus, qui fœnino non uteretur pilleo. (A.)
**tantam multitudinem pilleorum fœninorum, quos ei præsentari oporteret, quantam nec ipse nec pater suus umquam viderit. Et revera cum esset magnus valde exercitus, triginta scilicet duarum legionum, non est inventus, qui fœnino non uteretur pilleo, nisi Corbeius abbas, nomine Bovo, cum tribus suis sequacibus. Hic erat vir sapiens ac clarus, a Deo nobis ostensus, non concessus. Huius patris avus Bovo Græcas litteras coram Cuonrado rege legendo factus est clarus, et huic eiusdem nominis avus erat, ut natu maior, omni virtute ac sapientia potior. Sed et ipse nepos erat Warini, qui ex milite factus est monachus et primus omnium apud Novam Corbeiam regulariter electus est in patrem. Qui cum esset admirandæ sanctitatis, ad augmentum virtutum suarum beatæque memoriæ Saxoniæ preciosum attulit thesaurum, reliquias videlicet pretiosi martiris Viti. (2. 3.) Dimissus igitur Hluthowicus regi occurrit, iungiturque cum sociis exercitui illius.

3. Rex autem cum exercitu Lugdunum adiit, eamque armis temptavit, inde Parisius perrexit, Hugonemque ibi obsedit, memoriam quoque Dyonisii martiris digne honorans veneratus est. Ductus inde exercitus contra urbem Remensem, ubi erat nepos Hugonis contra ius fasque omne subrogatus episcopus, legitimo pontifice adhuc superstite. Armis autem urbem capiens, iniuste constitutum expulit sacerdotem, legitimum ecclesiæ sedique propriæ restituens.

4. Exinde, collecta ex omni exercitu ele-

ctorum militum manu, Rothun Danorum urbem adiit, sed difficultate locorum, asperiorique hieme ingruente, plaga eos quidem magna percussit; incolumi exercitu, infecto negotio, post tres menses Saxoniam regressus est, urbibus Remense atque Lugduno cum cæteris armis captis Hlutovico regi concessis.

947 5. Huga autem expertus potentiam regis virtutemque Saxonum, non passus est ultra terminos suos hostiliter intrare, sed pergenti in eandem expeditionem anno sequenti, occurrit juxta fluvium qui dicitur Char, manus dedit, iuxtaque imperium regis pactum iniit, utilisque proinde permansit.

6. Videns autem rex filium suum Liudulfum virum factum, dedit ei coniugem divitiis ac nobilitate claram, ducis Herimanni filiam, nomine Idam. Quam cum accepisset, in brevi post hæc socer moritur, cum ducatu omni ei possessione relicta. Accepta autem potestate, animum tranquillum, quem in puero gessit, exuit, armatumque militem in Italiam ducens, aliquantis ibi urbibus captis et sub custodia traditis, ipse revertitur in Franciam.

7. Eo tempore usurpato imperio, regnavit in Longobardia homo ferus et avarus, et qui omnem iustitiam pecunia venderet, Bernharius. Veritus autem singularis prudentiæ reginæ virtutem, a Hluthowico rege relictæ, in multis eam afflixit, quo tanti decus splendoris extingueret, vel certe obscuraret.

8. Illo tempore rex proficiscitur in militiam contra Bolizlavum regem[1]) Bœmiorum, et cum capienda esset urbs quæ nuncupabatur Nova,[1]) in qua clausus obsidebatur Bolizlavi filius, prudenti rex consilio diremit prœlium, ne miles in rapiendis hostium spoliis aliquod periculum incideret. Considerata itaque virtute regis ac innumera multitudine exercitus, Bolizlav urbe egressus, maluit tantæ maiestati subici, quam ultimam perniciem pati; sub signisque stans, et regem audiens responsaque reddens, veniam tandem promeruit. Inde plena victoria gloriosus factus rex, Saxoniam regreditur.

9. Cumque eum virtus præfatæ reginæ non 951
lateret, simulato itinere Romam proficisci statuit. Cumque in Longobardiam ventum esset, aureis muneribus amorem reginæ super se probare temptavit. Quo fideliter experto, in coniugium sibi eam sociavit, cumque ea urbem Papiam, quæ est sedes regia, obtinuit. Quod cum vidisset filius eius Liudulfus, tristis a rege discessit, profectusque in Saxoniam, aliquamdiu moratus est in loco consiliis funesto Salaveldum.

10. Rex vero in Italia celebratis juxta magnificentiam regalem nuptiis, proficiscitur inde cum novi matrimonii claritate, acturus proximum pascha in Saxonia, lætitiam patriæ magnamque gratiam conferens. Persuasus quoque rex Bernharius a Conrado duce, cui Pa-

[1]) Godna uwagi że autor zowie Bolesława czeskiego królem, tak samo jak i Flodoard pod rokiem 950. Porównaj: Dobner do Hajka III str. 640—642.

[1]) Urbs nova, według dyplomu Ottona w *Mon. Boica* XXVIII str. 183., *Niuunburg*, zdawałoby się jakoby było jedno z przedmieść Pragi czeskiej. Jest atoli Niuunburg miasto w Czechach, na ujściu Merlicy rzeczki do Elby, na wschód od Pragi, i zowie się dziś Niemburg czyli Nimburg, a w r. 1343 pisano je *Neumburge;* na przedmieściu jego, zwanem Beheim podpisał niegdyś Otto darowiznę dla klasztoru ś. Emerana dnia 16 lipca.

pia cum præsidio militari relicta erat custodienda, regem subsecutus est in Germaniam, pacem cum eo facturus, et omnibus quæ imperavisset obtemperaturus. Cui regiæ urbi appropinquanti, occurritur miliario ab urbe a ducibus et præfectis palatinorumque primoribus, et regaliter susceptus, ductus in urbem, iussus est in hospitio sibi parato manere. Neque enim faciem regis intra tres dies videre promeruit. Quod aegre ferens Conradus, qui eum adduxerat, unumque cum eo sentiens filius regis Liudulfus, suspectum super hac causa Heinricum, fratrem regis, habentes, quasi antiqua stimulatum invidia, devitaverunt eum. Heinricus autem sciens adolescentem maternis destitutum suffragiis, contemptui cœpit eum habere, in tantum ut a conviciis ei quoque non parceret. Interea rex regem alloqitur, in gratiamque regis ac reginæ susceptus, deditionis sponsionem dat, fœderisque spontanei diem locumque apud urbem Augustanam designans.

11. Ubi cum conventus fieret, Bernharius manus filii sui Adalberhti suis manibus inplicans, licet olim Hugonem fugiens regi subderetur, tunc tamen renovata fide coram omni exercitu famulatui regis se cum filio subiugavit. Et ita dimissus, in Italiam remeavit cum gratia et pace. Ibi miræ magnitudinis lapis grandinis tonitru ac tempestate turbulenta de cœlo iactus, ingens miraculum multis visentibus præbuit.

12. Nati sunt autem regi filii ex serenissima regina primogenitus Heinricus, secundus Brun, tertius paterni nominis maiestate designatus, quem iam post patrem dominum ac imperatorem universus sperat orbis; filiam quoque sanctæ matris eius vocabulo insignitam, de qua non præsumimus aliquid dicere, cum eius claritas præcellat omne quod dicere aut scribere valemus.

13. Enimvero rex cum regiones Francorum urbesque circuiret, audivit, quia ei insidiæ pararentur a filio generoque; quapropter summus pontifex revocatus, ubi austériorem vitam more solito cum heremitis et solitariis ante pascha agebat, suscepit regem Mogontiæ, ibi ei aliquamdiu ministrans. Nefanda consilia prodita, a filio generoque animadversa; purgandi locum criminis cum consilio pontificis petunt et inpetrant. Qui licet sceleris manifeste arguerentur, paruit tamen rex eorum sententiis in omnibus locorum temporumque angustia.

14. Et cum apparatus paschalis apud Aquas fieri oporteret, comperit, quia nichil sibi dignum ibi paratum esset;[1]) maternis gaudiis et officiis decenter curatur, regemque quem in Francia pene perdidit, in patria magnifice recepit.

15. Nam confortatus amicorum gentisque propriæ præsentia, irritum fecit pactum, quod coactus inire confessus est; edictumque est filio generoque, auctores sceleris punien- dos tradere, aut certe se hostes publicos nosse. Pactis pristinis pontifex intercessit, tamquam paci et concordiæ consulturus; ob id regi fit suspectus, amicis regalibus consiliariisque omnimodis spernendus. De eo nostrum arbitramur nequaquam aliquid temere iudicare; sed quod de eo probamus, quia magnus erat in oratione die noctuque, magnus elemosinarum largitate, præ-

[1]) W tem miejscu należy uzupełnić: quare cum in Saxoniam perrexisset; por. Dopełn. Regin. pod r. 953.

cipuus verbo prædicationis, non silere dignum duximus; cæterum de accusatis causis qui iudicat Dominus est.

16. Earum rerum dum ibi finis non fieret, universalis populi conventus esse iubetur apud villam quæ dicitur Fridesleri, super his causis discutiendum. Ubi cum frater regis Heinricus adesset, multas ac graves causas summo pontifici obiciebat; proptereaque regis totiusque pene exercitus offensam incurrit, dum eum penitus culpabilem ex illius dictis censerent. Præterea rex severiorem animum gerens ex recenti iniuria, eminentissimos viros ac sibi quondam caros et in Biertanico bello fideles, fratri traditos exilio dampnavit, dum accusati rationem redderent, nēc se purgare sufficerent. Hi erant Thuringi genere, potestatis præfectoriæ, Dadanus et Willehelmus nomine. Hoc facto multi scelerum conscii satis perterriti. Soluta contione, multitudine dimissa, sese rex in orientales partes contulit.

17. Lotharii autem, cum regem duci Conrado sensissent offensum, cum iam olim ei infesti essent, eo quod ducatum super eos administraret ipsis invitis, arma contra eum sumunt. Ille vero inperterritus, leoninum exerens animum, signa signis contraria invexit, et incredibilem multitudinem ex eis propria manu fudit, dum sanguine amici, quem in prælio amisit, Conradi scilicet Evurhardi filii, ut fera sævissima acueretur. Itaque illi fortissimo subpeditante fortium militum manu, adverso exercitui dum novus semper additur, a meridie usque in vesperum protrahitur belllum; nocte proelium dissolvitur, nullus victoria lætatur.

18. Rex autem circa Kalendas Iulii moto exercitu, armis filium generumque quærere temptavit; obvias partis adversæ aut armis cepit aut in deditionem accepit, quousque Mogontiam perveniret, quam filius cum exercitu intravit, patremque, dictu miserabilius, armatus expectavit. Ibi plus quam civile et omni calamitate acerbius bellum cœptum; multæ machinæ muris admotæ sed ab urbanis destructæ vel incensæ; crebræ ante portas pugnæ, raro forinsecus stationes fusæ. Cunctando enim res universæ variavere, dum dominatorem regni foris, intus successorem metuebant. Obsidio itaque dum sexaginta ferme dies excederet, sermo fit de pace; unde datus est obses in urbem consobrinus regis Ecberhtus, quo libera via cuilibet pateret in castra crimen purgandi, de pace atque concordia tractandi. Filius cum genero castra ingressi, regalibus vestigiis prosternuntur, pro scelere omnia sustinere paratos fore, saltem ut amici auxiliatores in fide suscepti, nichil adversi paterentur. Rex autem non inveniens, quomodo meritas pœnas filio inferret, fautores insidiarum expostulat. Illi autem iuramentis vicariis obligati, et quodammodo arte antiqui hostis constricti, hoc omnino negabant. Ingens interea oritur lætitia in castris, et a castris circumquaque fama diffusa, numquam urbe egressos, nisi omnibus essent a rege imperatis obtemperaturi. Eæ spes incassum conceptæ; nam cum non obœdirent edictis regis, motus Heinricus adversus adolescentem: *Nichil te*, inquit, *iactitas contra dominum meum regem fecisse, et ecce omnis exercitus usurpatorem te regni invasoremque novit. Ipse ergo si accusor reus criminis, si culpabilis existo, quare non contra me legiones ducis? Signa adversum me move;* et festucam de terra sumens: *Huius*, inquit, *pretii a me meaque po-*

testate rapere non poteris. Quid tibi visum est sollicitare huiuscemodi rebus patrem tuum? Contra summam divinitatem agis, dum domino patrique tuo repugnas. Si aliquid scis vel vales, in me furorem tuum evome, ipse enim tuam non timeo iram. Ad hæc adolescens nichil respondit, sed audito rege, cum suis urbem ingressus est.

19. Consobrinus autem regis Ecberhtus cum obses datus esset in urbem, suasibilibus corruptus verbis, regi fit aversus, cum et antea ei iratus esset, eo quod argueretur incauti certaminis, ubi oculum perdidisset.

20. Dum hæc agerentur, proxima nocte Boioarii comites fratris regis, relicto eo, iuncti sunt Liudolfo; qui pergens cum eis, cepit urbem regiam quæ dicitur Rainesburg cum cæteris in ea regione munitissimis; omnemque pecuniam ducis suis militibus divisit, coniugem cum filiis patrui et amicis non solum urbe sed et regione excedere cogit. Hæc omnia a Deo credimus acta, ut qui serenissimum regem plurimis populis ac gentibus præficere voluit, disceret prius in se, in Deo vero omnia posse.

21. Erat autem iunior Arnulfus cum fratribus, qui tale consilium machinatus est contra Heinricum eo quod paterno regno subrogaretur, ipse autem honore patrio privatus esset. Porro exercitus diutino labore fatigatus, missionem petit et accipit, rege cum paucis admodum filium in Boioariam subsequente.

22. Ipse namque erat patiens laborum, supra quam credi possit de homine ab adolescentia delicate nutrito. Multitudine denique deficiente a fide, rari admodum erant, qui partes regis adiuvarent; inter quos erat quidam Adalberhtus et alii cum eo admodum pauci.

23. Militante adversum Mogontiam rege, Herimannus dux Saxoniam procurabat.[1] Cum novus exercitus a Saxonia ad supplementum veteris mitti debuisset,[2] Thiadricus[3] iuniorque Wichmannus[4] ei præfuere. Attingentes terminos Francorum, a Liudulfo duceque Conrado subito circumfusi, in desertum quoddam co-

[1]) W xiędze II, rozdz. 2, powiedział autor: Sigfridus vero, Saxonum optimus, et a rege secundus, gener quondam regis, tunc vero affinitate coniunctus, eo tempore procurabat Saxoniam. Tu tę samą władzę przyznaje Hermanowi. Z Wedekinda Not. II, str. 357 okazuje się iż tenże nie miał jeszcze wówczas tej władzy.

[2]) To co tu autor o wyprawie Teodoryka i Wichmana opowiada, musiało zajść już dawniej, albowiem Ludolf udał się wtedy do Regensburga, a Konrad do Mecu, nie mogli więc razem spotkać się z tem wojskiem. Sam Widukind nadmienia że wojsko prowadzone było do Frankónii nie do Bawaryi, a z rozdziału 25 możnaby się domyślać że to działo się jeszcze przed klęską Ekberta, opowiedziano zaś tu jest dlatego, aby czytelnik wiedział powód rozruchów w Saxonii.

[3]) Teodoryk ów zdaje się być ten sam który objął rządy nad marchią północną po śmierci Gerona. Ob. Leutsch'a Gero str. 92, n. 149.

[4]) Ojciec tego xięcia zwał się takoż Wichman, dla rozróżnienia więc ich zowią jednego starszym, drugiego młodszym. O ojcu powiada autor w xiędze II, rozdz. 4: Erat Wichmannus vir potens et fortis, magnanimus, belli gnarus, et tantæ scientiæ, ut a subiectis supra hominem plura nosse prædicaretur. A w rozdziale 11 tamże, mówi: Wichmannus autem, qui se primum alienavit a rege, audiens tantum facinus seditiosorum, conversus pacem fecit cum rege, quia prudentissimus erat et utilis usque in finem permansit. Umarł 23 kwietnia, roku 944. Porówn. Weduk. Not. II, str. 66 i nast.

guntur castellum. Quod cum obpugnare nituntur, iactu rotæ signifer ante portam brachium perdidit; quo facto bellum est sedatum, indutiæque concessæ trium dierum in Saxoniam revertendi.

24. Thiadricus a Liudulfo magnis promissionibus est temptatus, Wichmannus autem admodum corruptus, patruum[1]) exin arguere, paternæ hereditatis raptorem dicere, et suorum thesaurorum prædonem vocare cœpit. Ipse autem consilii nequaquam ignarus, quanta sapientia quantaque prudentia contra propinquos et hostes manifestos vigilaverit, difficile est omnimodis edicere.

25. Iungitur quippe Ecberhtus Wichmanno, eademque sententia consurgunt in ducem, nullumque ei dant quietis otium. Ille autem nobili patientia iuvenum furorem frangens, cavet tumultum aliquem rege absente illis in partibus accrescere.

26. Boioarii repentino regis adventu nec ad pacem vertuntur, nec bellum publicum præsumunt, sed clausi muris grandem exercitui laborem suæque regionis solitudinem parant. Unde minus procedente negotio, absque animabus exercitus a nulla re abstinebat, sed omnia vastabat.

27. Summus pontifex interea, ut ipse aiebat timore regis, officio pontificali amisso, hereditariam cum solitariis ducebat vitam. Non minima quoque cæteris pontificibus cunctatio erat in Boioaria, dum favent partibus nunc regi assistendo, nunc alienas partes adiuvando, quia nec sine periculo alienabantur a rege, nec sine sui detrimento ei adhærebant.

28. Agens tres integros menses, a Mogontia recedens, rex in illis regionibus, demum circa Kalend. Januar.,[1]) infecto negotio, amissis duobus principalibus viris ac potestate claris, Immede et Mainwerco, quorum uterque ictu sagittarum periit, alter Mogontiæ, alter in itinere Boioariam pergentibus, revertitur in Saxoniam.

29. Causas dicentibus coram rege Heriman- 954
no suisque nepotibus, omnes iusti tenaces sententiam ducis laudavere, adolescentes castigandos iudicantes. Rex autem amans parcebat illis, sub custodia militari tantum intra palatium tradens Wichmannum.

30. Interea audit, quia Avares intrantes Boioariam, iungerentur adversariis, disponerentque publico bello eum temptare. At ille satis inperterritus tali necessitate, numquam se gratia Dei dominum ac regem oblitus est, sed collecta valida manu, obviam procedit acerrimis hostibus. Illi autem divertunt ab eo, acceptisque ducibus a Liudulfo, omnem Franciam pervagati sunt, et tantam stragem dederunt, primum amicis, ut cuidam Ernusto vocabulo, qui erat partis adversæ, sui iuris familias supra millesimum numerum captivassent, deinde cæteris omnibus, ut dictu fidem excedat. Dominica ante pascha Wormatiæ eis est publice ministratum, et muneribus auri et argenti plurimum donatum. Inde Galliam profecti, per aliam viam in patriam revertuntur.

31. Boioarii civili exercitu externoque fatigati — nam Ungariis egressis, exercitu regali premuntur — coacti sunt de pace tractare; factumque est, ut pax daretur usque in 16 Kalend.

[1]) t. j. Hermana.

[1]) t. j. między 14-31 grudnia; na boże narodzenie był już w Saxonii. Dopełn. Regin. pod rokiem 954.

Iulii, et locus esset apud Cinnam rationis dandæ et responsionis reddendæ.

32. Ad condictum locum dum universalis populi conventus fieret, talem rex orationem exorsus est: *Paterer,* inquit, *si indignatio filii mei cæterorumque insidias tendentium me solum torqueret, et non totum christiani nominis populum perturbaret; parum esset, urbes meas more latronum invasisse, regionesque a mea potestate rapuisse, nisi propinquorum meorum ac carissimorum comitum sanguine satiarentur. Ecce sine filiis sedeo orbatus, dum filium gravissimum hostem patior. Quem plurimum amavi et a mediocri loco ad summum gradum summumque honorem provexi, unicum filium meum habet adversum me. Tolerabile hoc utcumque foret, si non Dei hominumque inimici his causis introducerentur. Modo regnum meum habent desolatum, populum captum vel interfectum, urbes destructas, templa succensa, sacerdotes extinctos; adhuc madent sanguine plateæ; auro meo et argento, quibus filium generumque ditavi, hostes Christi sedes suas remeunt referti. Quid igitur supersit sceleris, quid perfidiæ, excogitare nequeam.* His dictis, tacuit rex. Heinricus laudans sententiam regis, subiunxit, quia hostes secundo victi publico certamine, maligne ac pessime conducerentur, quo via eis iterum lædendi aperiretur; omnem calamitatem omnemque laborem consultius velle pati, quam communem hostem umquam in fidem susciperet. His dictis, Liudulfus procedens ait: *Conductos adversum me pecunia, fateor, obtinui, ne me michique subiectos læderent; si in hac parte culpabilis prædicor, sciat me omnis populus hoc non voluntarie, sed ultima necessitate coactum fecisse.* Postremum pontifex summus rationem redditurus intravit, promittens, se quocumque rex imperavisset iudicio significaturum, numquam contra regem sensisse vel velle vel fecisse; timore coactum a rege discessisse, offensum sibi eum quia intellexisset, innocentem gravissimis accusationibus obrutum; de cætero iuramentorum omnibus argumentis fidem servaturum. Ad hæc rex: *A vobis non exigo iuramentum, nisi pacis et concordiæ consilium, in quantum possitis, adiuvetis.* Et hoc dato, in fide ac pace eum dimisit.

33. Pontifex cum duce Conrado cum adolescentem non possent inclinare, quatinus patri subderetur eiusque sententiam secutus sustineret, discesserunt ab eo, Deo regique sese iungentes.

34. Proxima nocte Liudulfus cum suis a rege discedens, urbem Rainesburg cum exercitu intravit. Rex autem sequens filium, urbem offendens quæ dicitur Horsadal, obsedit eam.

35. Facta autem pugna, durius certamen circa murum nemo umquam viderat mortalium. Multi ibi ex utraque parte cæsi, plures saucii; noctis tenebræ proelium dirimere. Saucius ancipiti bello postera luce ducitur inde exercitus, diutius ibi non morari visum ad graviora tendentibus.

36. Trium dierum itiner proinde ad Rainesburg. Castrorum loca occupata munitionibusque circumsepta, obsidio urbis diligenter est incepta. Sed cum multitudo machinas muris adplicari non sineret, satis dure interdum ab utrisque pugnatum pro muris. Diu tracta obsidio cogit clausos belli negotiis aliquid actitare. Arbitrati sunt enim fame peius torqueri, si ad id cogerentur, quam in acie fortiter mori. lussum itaque, occidentali porta erumpere equites, quasi inpetum in castra facturos, alios

naves ascendere, et per flumen urbi contiguum, dum equestri prœlio pugnaretur, castra armatis deserta invaderent. Urbani signo nolæ congregati, condicta peragere; quod in castris usu non ignotum. Quapropter et ipsi non segniter præparantur. Moram facientibus in erumpendo equitibus, classis ab urbe longius elabitur, exsilientesque de navibus irruunt in castra, offendentesque armatos, dum trepidi fugæ consulunt, circumfusi undique cæduntur. Alii naves ingredi nisi, timore perculsi deviantes, flumine absorbentur; alii naves plus æquo ingressi, dimerguntur, factumque est, ut vix pauci de pluribus superessent. Equites vero ab equitibus fatigati devictique, plures saucii, in urbem coguntur. Miles regius victor in castra reversus, unum solummodo letali vulnere percussum pro portis secum revehunt. Pecus omne urbis loco herboso delatum, qui erat inter Rain et Donov fluvios, sed a fratre regis Heinrico captum, et inter socios divisum est. Urbani crebris proeliis triti, fame quoque periclitari cœperunt.

37. Unde egressus urbe Liudulfus cum principalibus viris, pacem postulat, sed non inpetrat, quia patri obedientiam negat. Ingressus vero urbem, portam orientalem obsidentem armis temptat Geronem, tot victoriis quod prœliis clarum. A tertia hora usque in nonam acriter pugnatum; ante portam urbis, equo cadente, ascensor Arnulfus armis exutus ilicoque telis perfossus occubuit. Post biduum a muliere famem urbis fugiente mors illius notificatur, dum antea incertum esset. Cuius morte urbani satis confusi, iam de pace tractabant.

38. Interventu proinde principum iterum Liudulfus cum sociis urbe egressus, dum mense integro et dimidio obsideretur, pacem obtinuit usque ad condictum diem, dum de his causis diiudicaretur; locusque concilii apud Fridesleri notabatur. Rex inde patriam reversus.

39. Heinricus vero Novam urbem obtinuit; Rainesburg pene omnis proxima nocte concremata.

40. Exercitandi gratia venationem agens rex in loco qui dicitur Suveldun, filius patri nudatis plantis prosternitur, intima tactus pœnitentia; oratione flebili patris primum, deinde omnium præsentium lacrimas extorquet. Amore itaque paterno susceptus in gratiam, spondet se obtemperaturum consensurumque omni paternæ voluntati.

41. Interea summus pontifex ægrotasse nuntiatur ac desperari. Quapropter regis placitum modice est dilatum. Finem summi pontificis qui interfuere satis laudabilem prædicant. Defuncto pontifice, universalis conventus populi celebratus; Mogontia post annum et dimidium regi tradita cum omni Francia; filius ac gener in gratiam suscepti, qua et in finem usi sunt fideliter. paśd. 25

42. Eo anno Slavi qui dicuntur Uchri a Gerone cum magna gloria devicti, cum ei præsidio esset dux Conradus a rege missus. Præda inde ingens ducta; Saxoniæ lætitia magna exorta.

43. Proximum agens rex pascha cum fratre, 955
ducit post hæc exercitum contra Rainesburg, iterum armis machinisque urbem torquens. Dum præsidio Saxonum destituitur ac fame vexatur, portis urbani egressi, cum urbe tradiderunt semet ipsos regi. Qui principes exilio dampnans, reliquæ multitudini parcit, victo-

riaque gloriosus remeavit in patriam, omni regione Boioarica fratri restituta.

44. Ingressusque Saxoniam circa Kal. Iulii, obvios habet legatos Ungariorum, tamquam ob antiquam fidem ac gratiam eum visitantes, re autem vera, ut quibusdam videbatur, eventum belli civilis considerantes. Quos cum secum aliquantis diebus retinuisset, et aliquibus munusculis donatos remisisset in pace, audivit a nuntiis fratris, ducis scilicet Boioariorum: *Quia ecce Ungarii diffusi invadunt terminos tuos, statuuntque tecum inire certamen.* His auditis rex, quasi nichil laboris præterito bello toleravisset, cœpit ire contra hostes, sumptis secum paucis admodum ex Saxonibus, eo quod iam bellum Slavanicum urgeret. Castris positis in confiniis Augustanæ urbis, occurit ei exercitus Francorum Boioariorumque; cum valido quoque equitatu venit in castra Conradus dux, cuius adventu erecti milites, iam optabant non differre certamen. Nam erat natura audacis animi, et quod rarum est audacibus, bonus consilii, et dum eques et dum pedes iret in hostem, bellator intolerabilis, domi militiaque sociis carus. Igitur ab utriusque exercitus latrocinantibus agminibus notificabatur, non longe exercitus ab altero fore. Ieiunio in castris prædicato, iussum est omnes in crastino paratos esse ad bellum. Primo di-
sierp. luculo surgentes, pace data et accepta, opera-
10 que sua primum duci, deinde unusquisque alteri cum sacramento promissa, erectis signis procedunt castris, numero quasi octo legionum. Ducitur exercitus per aspera et difficilia loca, ne daretur hostibus copia turbandi sagittis agmina, quibus utuntur acerrime, arbustis ea protegentibus. Primam et secundam tertiamque legionem direxerunt Boioarii, quibus præfuerunt præfecti ducis Heinrici, nam ipse bello interim aberat, eo quod valetudine corporis laborasset, qua et mortuus est. Quartam ordinavere Franci, quorum rector ac procurator erat dux Conradus. In quinta, quæ erat maxima, quæ et dicebatur regia, ipse princeps vallatus lectis ex omnibus militum militibus alacrique iuventute, coramque eo angelus, penes quem victoria, denso agmine circumseptus. Sextam et septimam construxerunt Suavi, quibus præfuit Burghardus, cui nupserat filia fratris regis. In octava erant Boëmi electi milites mille, armis potius instructi quam fortuna; in qua et sarcinæ omnes ac impedimenta quæque, quasi ipsa esset tutissima quæ esset novissima. Sed aliter res acta est ac arbitrabatur; nam Ungarii nichil cunctantes, Lech fluvium transierunt, circumeuntesque exercitum, extremam legionem sagittis lacessere cœperunt, et inpetu cum ingenti vociferatione facto, aliis cæsis vel captis, sarcinis omnibus potiti, cæteros legionis illius armatos fugere compulerunt. Similiter septimam ac sextam aggressi, plurimis ex eis fusis, in fugam verterunt. Rex autem cum intellexisset, bellum ex adverso esse et post tergum novissima agmina periclitari, misso duce cum quarta legione, captivos eripuit, prædam excussit, latrocinantiaque hostium agmina proturbavit. Fusis latrocinantibus undique adversariorum agminibus, signis victricibus dux Conradus ad regem revertitur; mirumque in modum cunctantibus veteranis militibus, gloria victoriæ assuetis, cum novo milite et fere bellandi ignaro triumphum peregit.

45. Dum ea geruntur in Boioaria, varie pu-

gnatum est a præside Thiadrico [1]) adversus barbaros. Cum capere nisus esset quandam urbem illorum, usque introitum portæ persecutus est adversarios, cogens illos intra murum oppido potito et incenso, et omnibus quæ foras murum erant captis vel interfectis. Cum iam incendio extincto reverteretur, et paludem, quæ erat urbi adiacens, medietas militum transisset, Slavi videntes nostros in arto sitos ob difficultatem loci, nec copiam habere pugnandi nec locum adeo fugiendi, insequebantur a tergo revertentes clamore magno. Peremerunt ex eis ad quinquaginta viros, fœda fuga nostrorum facta.

46. Ingens interea pavor omnem Saxoniam trepidam pro rege et exercitu eius pro hac re adversa invasit. Terrebant nos præterea portenta inusitata. Templa denique plerisque in locis tempestate valida concussa visentibus et audientibus horrorem nimium incussere; utriusque sexus sacerdotes ictu fulminis interierunt, et alia multa illo tempore contigerunt dictu horrenda et propterea nobis prætereunda. Totum pondus proelii ex adverso iam adesse conspiciens rex, exhortandi gratia allocutus est socios hoc modo: *Opus esse nobis bonorum animorum in hac tanta necessitate, milites mei, vos ipsi videtis, qui hostem non longe sed coram positum toleratis. Hactenus enim inpigris manibus vestris ac armis semper invictis gloriose usus, extra solum et imperium meum ubique vici, et nunc in terra mea et regno meo terga vertam? Superamur scio multitudine, sed non virtute, sed non armis; maxima enim ex parte nudos illos armis omnibus penitus cognovimus, et quod maximi est nobis solatii, auxilio Dei. Illis est sola pro muro audatia, nobis spes et protectio divina. Pudeat iam nunc dominos pene totius Europæ inimicis manus dare. Melius bello, si finis adiacet, milites mei, gloriose moriamur, quam subiecti hostibus vitam serviliter ducamus, aut certe more malarum bestiarum strangulo deficiamus. Plura loquerer, milites mei, si nossem verbis virtutem vel audaciam animis vestris augeri. Modo melius gladiis quam linguis colloquium incipiamus!* Et his dictis, arrepto clipeo ac sacra lancea, ipse primus equum in hostes vertit, fortissimi militis ac optimi imperatoris officium gerens. Hostium audaciores primum resistere, deinde ut socios viderunt terga vertere, obstupefacti nostrisque intermixti, extinguuntur. Cæterorum vero alii, equis fatigatis, villas proximas intrant, circumfusique armatis, cum mœniis pariter concremantur; alii flumen contiguum transnatantes, dum ripa ulterior ascendentes non sustinet, flumine obvolvuntur et pereunt. Eo die castra invasa, captivique omnes erepti; secundo die ac tertio a vicinis urbibus reliqua multitudo in tantum consumpta est, ut nullus aut rarus evaderet. Sed non adeo incruenta victoria fuit de tam sæva gente.

47. Conradus quippe dux fortiter pugnans, animi fervore solisque ardore, qui eo die nimius erat, accensus æstuat, vinclisque solutis, dum auram captat, vulnere sagittæ adverso gutturis defixæ cadit. Cuius corpus iuxta regis imperium honorifice collectum transportatur Wormatiam, ibique sepelitur vir omni virtute animi et corporis magnus atque famosus, cum fletu et planctu omnium Francorum.

---

35 [1]) Porówn. rozdz. 23. *praeses* zdaje się tu znaczyć tyle co *marchio;* w rozdz. 54 i 67 taksamo nazywa autor margrabiego Gerona, a w rozdz. 51 Henryka.

48. Tres duces gentis Ungariæ capti, ducique Heinrico præsentati, mala morte, ut digni erant, multati sunt: suspendio namque crepuerunt.

49. Triumpho celebri rex factus gloriosus, ab exercitu pater patriæ imperatorque appellatus est. Decretis proinde honoribus et dignis laudibus summæ divinitati per singulas ecclesias, et hoc idem sanctæ matri eius per nuntios demandans, cum tripudio ac summa lætitia Saxoniam victor reversus, a populo suo libentissime suscipitur; neque enim tanta victoria quisquam regum intra ducentos annos ante eum lætatus est. [Nam ipsi bello Ungarico aberant, Slavanico certamini reservati.]

50. Igitur, ut supra retulimus, cum deficeret in ratione reddenda contra suum patruum Wichmannus, intra palatium custoditur. Cum vero rex in Boioariam proficisci vellet,[1]) simulata infirmitate, ipse iter negavit; unde monitus ab imperatore, quia destitutus a patre et matre loco filiorum eum assumpserit liberaliterque educaverit, honore paterno promoverit, rogatque, ne ei molestiam inferret, cum alia plura gravaretur. Ad hæc nichil utile audiens imperator discessit, commendato eo Iboni comiti. Aliquantis diebus cum eo degens, petit post hæc [ut eum] venandi gratia silvam ire liceret. Ibi absconditos socios secum sumens, perrexit in patriam, et occupatis aliquibus urbibus, iuncto sibi Ecberhto, arma sumit contra imperatorem. Industria autem ducis Herimanni facile eos oppressit, trans Albiamque coëgit. Illi cum se sensissent duci resistere non posse, sociaverunt sibi duos subregulos barbarorum, Saxonibus iam olim infestos, Naconem et fratrem eius.

51. Ductus exercitus a duce, reperti sunt in urbe quæ dicitur Suithleiscranne;[2]) et pene erat, ut cum urbe caperentur, nisi clamore cuiusdam citarentur, et ad arma prosilirent; sæsis tamen ante portam urbis ad quadraginta armatis, cæsorumque spoliis potitus dux Herimannus discedit. Erant autem qui eum adiuvarant Heinricus præses cum fratre Sifrido, viri eminentes et fortes, domi militiaque optimi. Facta sunt autem hæc initio quadragesimalis ieiunii.

52. Barbari vero post proximum pascha irruunt in regionem, ducem habentes Wichmannum, ad facinus tantum, non ad imperium; nullam moram agens sed et ipse dux Herimannus, cum præsidio militari adest, vidensque exercitum hostium gravem, sibique parvas admodum belli copias affore, civili bello urgente, arbitratus est consultius differre certamen in dubiis rebus constitutis, multitudinique imperare, quæ maxima in unam urbem confluxerat, dum cæteris diffiderent, quoquo pacto possent, pacem expostularent. Quod tamen consilium milites aegre valde tulerunt, et maxime Sifridus, qui erat bellator acerrimus. Faciunt tamen cives Cocarescemiorum,[3]) ut dux imperarat, pacemque eo pacto obtinent;

---

[1]) Mówi tu autor o wyprawie przeciw Bawarom roku 954 przedsięwziętej, o której już w rozdziale 31 napomknął.

[2]) Coby to było za miasto, nie wiadomo; domyślają się tylko niektórzy że to jest miasto Schwedt.

[3]) I o położeniu tego miasta, nic pewnego nie wiemy; Pertz poznaje w niem brzmienie słowiańskie, a ztąd wnosi, że leżało gdzieś koło Elby, niedaleko Magdeburga, gdzie, jak powiada, wiele jest osad mających z tą nazwą niejakie podobieństwo.

quo liberi cum uxoribus et natis supra murum inermes ascenderent, conditione servili et omni suppellectili in medio urbis hostibus relicta. Cum intra urbem irruerent barbari, quidam illorum suum mancipium agnoscit in cuiusdam liberti uxore; quam cum rapere de manu viri niteretur, ictum pugni accipit, irritumque pactum ex parte Saxonum proclamitat; unde fit, ut omnes ad cædem verterentur, nullumque relinquerent, sed omnes perfectæ ætatis neci darent, matres cum natis captivos ducerent.

53. Quod scelus imperator ulcisci gestiens, victoria iam de Ungariis patrata, regiones barbarorum hostiliter intravit. Consultum de Saxonibus, qui cum Slavis conspiraverant; iudicatum est Wichmannum et Ecberhtum pro hostibus publicis habere oportere, cæteris vero parcere, si quidem remeare voluissent ad suos. Aderat et legatio barbarorum, tributa socios ex more velle persolvere nuntians, cæterum dominationem regionis velle tenere; hoc pacto pacem velle, alioquin pro libertate armis certare. Imperator ad hæc respondit, pacem quidem eis nequaquam negare, sed omnimodis dare non posse, nisi iniuriam perpetratam digno honore ac emendatione purgarent; omniaque vastando et incendondo per illas regiones duxit exercitum, donec tandem, castris positis super Raxam [1]) fluvium ad transmeandum paludibus difficillimum, ab hostibus circumfunditur. A tergo namque via arborum robore obstruitur, eademque armatorum manu vallatur; ex adverso fluvius fluvioque contigua palus, et cum ingenti exercitu Slavus, bellatores et ab opere et ab itinere prohibens. Vexatur autem et aliis incommodis exercitus, morbo pariter ac fame. Dum talia agerentur per plures dies, mittitur ad principem barbarorum, qui dicebatur Stoinef, Gero comes, quatinus imperatori se dedat, amicum per id adepturum, non hostem experturum.

54. Erant quippe in Gerone multæ artes bonæ, bellandi peritia, in rebus civilibus bona consilia, satis eloquentiæ, multum scientiæ, et qui prudentiam suam opere ostenderet quam ore; in adquirendo strenuitas, in dando largitas, et quod optimum erat, ad cultum divinum bonum studium. Igitur præses super paludem et flumen, cui palus adiacens erat, barbarum salutabat. Cui Slavus æqualia respondit. Ad quem præses: *Satis tibi esset, si bellum gereres contra unum nostrûm de servis domini mei, et non etiam contra dominum meum regem. Quis tibi exercitus, quæ arma, ut talia præsumas? Si aliqua vobis virtus adsit, si artes, si audatia, date nobis locum ad vos transeundi, sive nos vobis huc veniendi: et æquato loco, fortitudo appareat pugnatoris.* Slavus barbarico more frendens, et multa convicia evomens, irrisit Geronem imperatoremque et omnem exercitum, sciens eum multis molestiis aggravatum. Gero ad hæc commotus, ut erat animi ardentissimi: *Crastinus*, inquit, *dies declarabit, tu et populus tuus fortes viribus sitis, an non; cras enim nos vobiscum congredientes procul dubio videbitis.* Gero denique olim licet multis gestis insigniis clarus haberetur, iam tamen magnus ac celebris ubique prædicabatur, eo quod Slavos qui dicuntur Uchri cum magna gloria cepisset. Gero reversus in castra, retulit quæ audierat. Imperator vero de nocte consurgens, iubet sagittis et aliis machinis ad pugnam provocare,

[1]) Prawdopodobnie rzeka Rekenica, w meklenburskiem. Annalista Saxo zowie ją Taxa.

et quasi vi flumen paludemque transcendere velle. Slavi autem hesterna comminatione nichil aliud arbitrati, ad pugnam pariter conspiravere, iter totis viribus defendentes. At Gero cum amicis Ruanis[1]) miliario ferme uno a castris descendens, hoste ignorante, tres pontes celeriter construxit, et misso nuntio ad imperatorem, totum exercitum revocavit. Quo viso barbari, et ipsi obviare legionibus contendunt. Pedites barbarorum dum longiorem viam currunt, et certamen ineunt, fatigatione dissoluti, militibus citius cedunt; nec mora, dum fugæ præsidium quærunt, obtruncantur.

55. Stoinef autem colle eminenti cum equitibus eventum rei expectabat; socios inire fugam cernens, fugit et ipse, lucoque quodam cum duobus satellitibus repertus, a viro militari, cuius vocabulum erat Hosed, certamine fatigatus armisque nudatus, capite cæsus est.[2]) Satellitum alius vivus captus, imperatorique cum capite et spoliis reguli ab eodem milite præsentatus est. Ex hoc Hosed clarus et insignis habitus; merces tam famosi gesti donativum imperiale cum reditu viginti mansuum. Eo die castra hostium invasa, et multi mortales interfecti vel capti, cædesque in multam noctem protrahebatur. Postera luce caput subreguli in campo positum, circaque illud septingenti captivorum capite cæsi, eiusque consiliarius, oculis erutis, lingua est privatus, in medioque cadaverum inutilis relictus. Wichmannus vero et Ecberhtus scelerum conscii in Galliam profecti, ad Hugonem ducem fuga elapsi sunt.

56. Crebris victoriis imperator gloriosus factus atque famosus, multorum regum ac gentium timorem pariter et favorem promeruit; unde plurimos legatos suscipit, Romanorum scilicet et Græcorum Saracenorumque, per eosque diversi generis munera, vasa aurea et argentea, ærea quoque, et mira varietate operis distincti, vitrea vasa, eburnea etiam, et omni genere modificata, stramenta, balsamum et totius generis pigmenta, animalia Saxonibus antea invisa, leones et camelos, simias et strutiones; omniumque circumquaque christianorum in illo res atque spes sitæ.

57. Liudulfus autem, imperatoris filius, cum fidem vult servare amicis, patria cessit, Italiamque cum eis adiit; quo agente annum fere totum, diem extremum obiit, toto Francorum imperio relinquens suo vulnere vulnus durum. Funus autem eius a militibus debito honore curatum, et ab Italia Mogontiæ corpus translatum, in basilica Albani martiris sepultum est, cum luctu et planctu multorum populorum. Reliquit post se filium patris vocabulo insignitum.

58. Litteræ autem obitus eius allatæ sunt imperatori, cum esset in militia, qua militavit contra Redarios; quapropter satis plurimum lacrimarum pro filii interitu fudit; de cætero, qui adhuc ordinavit imperium suum, rectori omnium Deo fideliter commisit.

59. Eodem tempore Wichmannus sciens Saxoniam bellatoribus vacuam, a Gallia profectus, Saxoniam occulte intravit, domum coniugemque revisit, inde se iterum alienigenis in-

[1]) t. j. Ranowie czyli Rugianie.

[2]) Roczniki sangaleńskie tak to zdarzenie pod r. 955 zapisały: Eodem anno Otto rex, et filius ejus Liutolf in festivitate sancti Galli pugnaverunt cum Abatarenis et Vulcis, Zcirizspanis et Tolensenis, et victoriam in eis sumpsit, occiso duce illorum, nomine Stoignavo, et fecit illos tributarios. Pertz SS. I. 79.

mersit. Ecberhtus vero interventu magni pontificis Brunonis in gratiam recipitur.

958 60. Ductus exercitus contra Wichmannum tertia vice[1]) vix obtinuit, ut in fide Geronis filiique sui susciperetur, ipsique apud imperatorem obtinerent, quo patria coniugisque patrimonio cum gratia imperiali frueretur. Iussus sacramentum terribile dedit, se contra imperatorem imperatorisque regnum numquam aliquid inique consilio aut actu facturum. Ita fide data, in pace est dimissus, et bonis promissionibus ab imperatore erectus.

61. Peracta cæde barbarorum, eo anno prodigiosæ res apparuerunt, notæ scilicet crucis in vestimentis plurimorum. Quibus visis, plurimi salubri timore perculsi, adversa formidabant; idemque vitia multa ex parte emendaverunt. Fuerunt et qui lepras vestium interpretarentur, eo quod subsequens lepra multos mortales corrumperet. Sapientiores autem signum crucis salutem victoriamque præfigurasse prædicabant, quibus et nos fidelem assensum præbemus.

62. Eo tempore imperator et ipse ægrotare cœpit, sed meritis sanctorum, quibus fidele iugiter obsequium præbet, maximeque patrocinio incliti martiris Viti, cui aperuit os suum, de infirmitate convalescit, et mundo ut sol lucidissimus post tenebras ad omnem decorem et delicias condonatur.

63. Rebus igitur rite compositis per omnem Franciam Saxoniamque et vicinas circumquaque gentes, Romam statuens proficisci, Lon-
961 gobardiam perrexit. Ergo qualiter regem Lon-

[1]) Pierwszą wyprawę przeciw niemu robił Herman, r. 955 (rozdz. 51); drugą sam Otto, w tymże roku (rozdz. 53).

bardorum Bernharium duobus annis obsessum, cum coniuge et filiis captum, in exilium destinaverit, Romanos duobus prœliis vicerit, Romamque expugnaverit, duces Beneventorum 964
subiecerit, Græcos in Calabria Apuliaque superaverit, terra Saxonia venas argenti aperuerit, imperiumque cum filio quam magnifice dilataverit, nostræ tenuitatis non est edicere, sed ut initio historiæ prædixi, in tantum fideli devotione elaborasse sufficiat. Cæterum erga tuam claritatem serenitatemque, quam patris fratrisque celsitudo patriæ ad omnem honorem nobisque ad solatium reliquit, magna devotio opus humile magnificet. At finis civilis belli terminus sit libelli.

64. Enimvero donatus patriæ Wichmannus 965
æquanimiter se continuit, donec imperatoris adventum speravit. Cum autem eius reversio differretur, ad aquilonales partes se contulit, quasi cum rege Danorum Haraldo[1]) bellum ab integro machinaturus. At ille mandavit ei, si ducem necasset vel alium quemlibet principum, nosset sine dolo eum sibi sociare velle, aliter rem fraudulenter agitasse non dubitaret. Interea ab emptore prætereunte latrocinia eius produntur, sociorumque aliqui comprehensi, et tamquam contra publicam rem agentes, a duce dampnati, strangulo vitam perdiderunt; ipse autem cum fratre vix evasit.

65. Dani antiquitus erant christiani, sed nichilominus idolis ritu gentili servientes. Contigit autem altercationem super cultura deorum fieri in quodam convivio rege præsente, Danis affirmantibus, Christum quidem esse deum, sed alios eo fore maiores deos, quippe qui

[1]) t. j. z Haraldem, Blaatand, synem Gormona.

[2]) rozumie tu autor, jak się zdaje, Ekberta.

potiora mortalibus signa et prodigia per se ostenderent. Contra hæc clericus quidam, nunc vero religiosam vitam ducens, episcopus, nomine Poppa, unum verum Deum patrem cum filio unigenito domino nostro Iesu Christo et Spiritu sancto, simulacra vero dæmonia esse et non deos, testatus est. Haraldus autem rex, utpote qui velox traditur fore ad audiendum, tardus ad loquendum, interrogat, si hanc fidem per semet ipsum declarare velit. Ille incunctanter velle respondit. Rex vero custodire clericum usque in crastinum iubet. Mane facto ingentis ponderis ferrum igne succendi iubet, clericumque ob fidem catholicam candens ferrum portare iussit. Confessor Christi indubitanter ferrum rapit, tamdiuque deportat, quo ipse rex decernit; manum incolumem cunctis ostendit, fidem catholicam omnibus probabilem reddit. Ad hæc rex conversus, Christum deum solum colendum decrevit, idola respuenda subiectis gentibus imperat, Dei sacerdotibus et ministris honorem debitum deinde præstitit. Sed et hæc virtutibus merito patris tui adscribuntur, cuius industria in illis regionibus ecclesiæ sacerdotumque ordines in tantum fulsere.

66. Gero igitur comes non inmemor iuramenti, cum Wichmannum accusari vidisset reumque cognovisset, barbaris, a quibus eum assumpsit, restituit. Ab eis libenter susceptus, longius degentes barbaros crebris prœliis contrivit. Misacam regem, cuius potestates erant Slavi qui dicuntur Licicaviki,[1]) duabus vicibus superavit, fratremque[1]) ipsius interfecit, prædam magnam ab eo extorsit.

67. Eo quoque tempore Gero præses Sla- 963
vos qui dicuntur Lusiki potentissime vicit et ad ultimam servitutem coëgit,[2]) non sine sui tamen gravi vulnere nepotisque optimi viri casu, cæterûm quoque quam plurimorum nobilium virorum.

68. Erant duo subreguli Herimanno duci, inimicitiæ a patribus vicariæ relicti, alter vocabatur Selibur, alter Mistav. Selibur præerat Waaris,[3]) Mistav Abdritis. Dum invicem quam sæpe accusantur, victus tandem ratione Selibur, condempnatus est quindecim talentis argenti a duce. Eam dampnationem graviter ferens, arma sumere contra ducem cogitavit. Sed cum ei belli copiæ non sufficerent, missa legatione, postulat præsidium ab Wichmanno contra ducem. Ille nichil iocundius ducens, quam aliquam molestiam inferre posset patruo, cito cum sociis adest Slavo. Ut autem suscipitur in urbem Wichmannus, statim urbs obsidione vallatur ab inimico. Ductus quoque exercitus a duce urbem obsedit; interim, casu nescio an prudenti consilio, Wichmannus cum paucis urbem est egressus, quasi ad extrahenda sibi de Danis auxilia. Pauci dies in-

[1]) W tem zepsutem imieniu wydawcy niemieccy upatrują Lechitów; Lelewel poprawia je na Licicaniki, i objaśnia przez Łęczycanów. Polsk. śr. wiek. II. 125.

[1]) Byłto więc jeden brat naszego Mieczysława; drugiego, Cydebora, wymienił Thietmar II. 19. O trzech też synach ojca Mieczysławowego nadmienia w ogólnych słowach Gal: Semimizl parentum memoriam et genere, et dignitate triplicavit. Chron. I. 5.

[2]) Z tym podbojem Łużycanów łączy Thietmar (II. 9) zhołdowanie naszego Mieczysława: Gero orientalium marchio Lusici et Selpuli, Miseconem quoque cum sibi subiectis imperiali subdidit ditioni.

[3]) Podobno Wagrowie, we wschodniej części xięstwa holsztyńskiego zamieszkali, sąsiedzi Obotrytów.

tererant, dum victus bellatoribus et pabulum iumentis defecerat. Fuerunt etiam qui dicerent, Slavum speciem quidem belli gessisse, non verum bellum; incredibile omnimodis fore, hominem a puero bellis assuetum bellicas res tam male præparatas habuisse; sed id consilii machinatum ducem, ut quoquo pacto posset nepotem vinceret, ut saltem in patria salutem recuperaret, quam inter paganos penitus perdidisset. Fame itaque urbani ac fœtore pecorum aggravati, urbe egredi sunt coacti. Dux Slavum austerius alloquens, de perfidia et nequam eius actibus arguit; hocque ab eo responsi accepit: *Quid me*, inquit, *de perfidia arguis? Ecce, quos nec tu, nec dominus tuus imperator vincere potuistis, mea perfidia inermes assistunt*. Ad hæc dux conticuit, eum suæ ditionis regione privans, filio ipsius, quem antea obsidem accepit, omni ipsius potestate tradita. Milites Wichmanni variis pœnis afflixit, urbis prædam suis militibus donavit, simulacro Saturni[1]) ex ære fuso, quod ibi inter alia urbis spolia repperit, magnum spectaculum populo præbuit, victorque in patriam remeavit.

69. Audiens autem Wichmannus urbem captam sociosque oppressos, ad orientem versus iterum se paganis inmersit, egitque eum Slavis qui dicuntur Vuloini,[2]) quomodo Misacam, amicum imperatoris, bello lacesserent; quod eum minime latuit. Qui misit ad Bolizlavum regem Boëmiorum—gener enim ipsus erat — accepitque ab eo equitum duas acies. Cumque contra eum Wichmannus duxisset exercitum, pedites primum ei inmisit; cumque ex iussu ducis paulatim coram Wichmanno fugerent, a castris longius protrahitur, equitibus a tergo inmissis, signo fugientes ad reversionem hostium monet. Cum ex adverso et post tergum premeretur Wichmannus, fugam inire temptavit. A sociis igitur arguitur sceleris, quia ipse eos ad pugnam instigaverit, fidensque equo, cum necesse fuerit, fugam facile inierit. Coactus itaque equo cessit, pedestris cum sociis certamen iniit, eoque die viriliter pugnans armis defenditur. Ieiunio autem et longiori via, qua per totam noctam armatus incessit, mane cum paucis admodum aream cuiusdam iam fessus intravit. Optimates autem hostium cum eum repperissent, ex armis agnoscunt, quia vir eminens esset, interrogatusque ab eis quisnam esset, Wichmannum se fore, professus est. At illi arma deponere exhortati sunt; fidem deinde spondent, salvum eum domino suo præsentari, hocque apud ipsum obtinere, quatinus incolumen imperatori restituat. Ille licet in ultima necessitate sit constitutus, non inmemor pristinæ nobilitatis ac virtutis, dedignatus est talibus manum dare; petit tamen, ut Misacæ de eo adnuntient, illi velle arma deponere, illi manus dare. Dum ad Misacam ipsi pergunt, vulgus innumerabile eum circumdat, eumque acriter inpugnat. Ipse autem quamvis fessus, multis ex eis fusis, tandem gladium sumit, et potiori hostium cum his verbis tradidit: *Accipe*, inquit, *hunc gladium, et defer domino tuo quo pro signo victoriæ illum teneat, imperatorique amico transmittat, quo sciat aut hostem occisum irridere, vel certe propinquum deflere*. Et

967 wrześ. 22

[1]) W glosach do słownika Mater verborum, Saturn nazwany jest Sytiwrat. Szaf. Aelt. Denkm. str. 224.

[2]) Są to Wilinowie, o których mówi Adam bremeński II. 10, i Helmold I. 2.

his dictis, conversus ad orientem, ut potuit, patria voce Dominum exoravit, animamque multis miseriis et incommodis repletam pietati Creatoris omnium effudit.[1]) Is finis Wichmanno, talisque omnibus fere, qui contra imperatorem arma sumpserunt [patrem tuum].[2])

CONTINUATIO.

968 70. Imperator itaque acceptis armis Wichmanni, de nece eius iam certus factus, scripsit epistolam ad duces et præfectos Saxoniæ in hunc modum: *Oddo divino nutu imperator augustus, Herimanno et Thiadrico ducibus cæterisque publicæ rei nostræ præfectis omnia amabilia. Deo volente, salus omniaque prospera plane succedunt. Cæterum nuntii Constantinopolitani regis, dignitate satis insignes, nos adeunt, pacem, ut intellexímus, admodum quærentes. Quoquo modo tamen res agatur, bello, Deo volente, nullo modo nos temptare audebunt. Apuliam et Calabriam provincias, quas hactenus tenuere, nisi conveniamus, dabunt. Si vero voluntati nostræ paruerint, ut præsenti æstate coniugem cum æquivoco nostro in Franciam dirigentes, per Fraxanetum ad destruendos Sarracenos, Deo comite, iter arripiemus, et sic ad vos, disponimus. Præterea volumus, ut si Redares, sicut audivimus, tantam stragem passi sunt*[3]) — *scitis enim, quam sæpe fidem fregerint, quas iniurias attulerint, — nullam vobiscum pacem habeant. Unde hæc cum Herimanno duce ventilantes, totis viribus instate, ut in destructione eorum finem operi inponatis. Ipsi, si necesse fuerit, ad eos ibimus. Filius noster in nativitate Domini coronam a beato apostolico in imperii dignitatem suscepit. Scripta 15. Kal. Febr. in Campania iuxta Capuam.*

His litteris lectis in conventu populi, in loco qui dicitur Werla, coram principibus et frequentia plebis, visum est, pacem iam datam Redariis oportere stare, eo quod tunc bellum adversus Danos urgeret, et quia copiæ minus sufficerent ad duo bella pariter conficienda.

71. Græcorum itaque legatis imperator satis 969
credens, partem exercitus cum plerisque principalibus viris direxit ad condictum locum, quo eis secus sponsionem legatorum puella traderetur, et cum honore filio adduceretur. Græci vero ad artes paternas conversi — nam erant ab exordio fere mundi plurimarum gentium domini, et quos virtute nequibant, artibus superabant — subito super inprovisos et nichil adversi suspicantes irruunt, castra diripiunt, plures occidunt, plures capiunt, quos et Constantinopolim imperatori suo præsentant. Qui vero effugere poterant, reversi ad imperatorem, quæ acta sunt nuntiant.

72. At ille super his commotus, ad hoc dedecus diluendum cum gravi manu viros eminentes, domesticis et externis rebus iam sæpe claros factos, Guntharium et Sifridum mittit in Calabriam. Græci autem præterita victoria elati et minus cauti, ceciderunt in manus eorum; ex quibus innumera multitudine cæsa, quos supererant capientes, obtruncatis naribus, novam Romam remeare permiserunt. Tributum in Calabria et Apulia a Græcis extorserunt, talique victoria illustres facti, et spoliis

[1]) Dzień śmierci tego, jak się zdaje, Wichmana wskazany jest, w Nekrologium Luneburskiem 22 września, w tych słowach: Wichmannus comes, et multi alii occisi, et Hoico occisus. Wedek. Not. III. str. 70.

[2]) Te słowa ma tylko rękopism A, który tu się kończy.

[3]) O tej z Redarami wojnie nikt nic nie doniósł.

hostium ditati, ad imperatorem reversi sunt.

73. Populus autem Constantinopolitanus audiens a suis male pugnatum, consurrexerunt adversus imperatorem suum, et machinatione coniugis propriæ cuiusdam militis insidiis occiderunt, locoque domini militem imperio designantes. Constitutus autem rex continuo captivos absolvit, puellam cum magno exercitu et claris muneribus ad imperatorem destinavit. Quam ipse statim filio tradidit, celebratisque magnifice nuptiis, omnem Italiam super hoc et Germaniam lætiores reddidit. Eo tempore, quo hæc intra Italiam gerebantur, summus pontifex Wilhelmus, vir sapiens et prudens, pius et cunctis affabilis, a patre sibi commendatum regebat Francorum imperium.

74. Cuius mater licet peregrina, nobili tamen erat genere procreata. Hic cum audisset, ægrotare cœpisse matrem imperatoris, miræ sanctitatis feminam, nomine Mahthildam, dumque eius expectat funus, proprio funere ipsius funus procedit. De cuius laude si aliquid dicere cupimus, deficimus, quia omne argumentum ingenioli nostri superat virtus tantæ feminæ. Quis enim digne possit explicare eius vigilantiam erga cultum divinum? Omnis nox omnibus modis et omni genere cellulam suam divinorum carminum melodia inplebat. Erat enim ei cellula ecclesiæ proxima, in qua modice requiescebat; de qua omnibus noctibus consurgens intrat ecclesiam, nichilominus cantoribus et cantricibus intra cellulam et pro foribus et in via triformiter constitutis, qui divinam clementiam laudarent atque benedicerent. Ipsa intra ecclesiam in vigiliis et orationibus perseverans, missarum sollempnia expectabat. Deinde infirmos ubicumque audivit in vicino visitavit, necessaria præbuit, deinde pauperibus manum porrexit, deinde hospites, qui semper aderant, cum omni largitate suscepit; neminem sine affatu blando dimisit, nullum fere sine munusculis vel necessariis adiumentis vacuum reliquit. Sæpe viatoribus, quos longius de cella prospexit, necessaria transmisit. Talia opera licet valde humiliter diebus ac noctibus exerceret, tamen nichil de honore regio minuebat, et sicut scriptum est, quamvis sederet tamquam regina circumstante populo, semper et ubique tamen erat mœrentium consolatrix. Domesticos omnes famules et ancillas variis artibus, litteris quoque instituit: nam et ipsa litteras novit, quas post mortem regis lucide satis didicit. Ergo si omnes virtutes eius velim narrare, hora deficeret; facundia Homeri vel Maronis michi si adesset, non sufficeret.

75. Igitur plena dierum, plena omni honore, plena operibus bonis et elemosinis, cunctis divitiis regalibus distributis servis Dei et ancillis ac pauperibus, secundo Idus Martias animam Christo reddidit. Illo quoque tempore Bernhardus, ut ab omni populo prædicabatur suis temporibus sacerdotio dignissimus, diem funxit extremum. Piam famam super his nemo nos vituperet prodidisse, dum veri periculo non subcumbimus. Audivimus enim a quodam solitario, in spiritu nescio an manifesta visione, animam reginæ et episcopi infinita multitudine angelorum cum gloria ineffabili cœlos deferre vidisse. Igitur imperator audita morte matris et filii cæterorumque principalium virorum—nam et Gero, vir magnus et potens, iam antea defunctus est,— iudicavit ab expeditione Fraxaneti abstinere, et dispositis in Italia rebus,

patriam remeare. Pulsavit quoque fama eum, quasi plerique Saxonum rebellare voluissent;
973 quod quia inutile erat, nec relatione dignum arbitramur. Egressus est itaque de Italia cum magna gloria, capto rege Longobardorum, superatis Græcis victisque Sarracenis; cum victricibus alis Galliam ingressus est, inde Ger-
973 maniam transiturus, et proximum pascha loco celebri Quidilingaburg celebraturus, ubi diversarum gentium multitudo conveniens, restitutum patriæ cum filio cum magno gaudio celebrabant. Manens autem ibi decem et septem non amplius diebus, descendit inde, ascensionem Domini apud Mersburg celebraturus. Tristis autem illa loca perambulat, obitu optimi viri ducis Herimanni, qui prudentiæ ac iustitiæ miræque vigilantiæ in rebus civilibus et externis, cunctis retro mortalibus æternam reliquit memoriam. Post susceptos ab Africa legatos, eum regio honore et munere visitantes, secum fecit manere. Tertia autem feria ante pentecosten, locum devenit qui dicitur Miminlevu. Proxima nocta iuxta morem diluculo de lecto consurgens, nocturnis et matutinis laudibus interérat. Post hæc paululum requievit. Missarum deinde officiis celebratis, pauperibus iuxta morem manus porrexit, paululum gustavit, iterumque in lecto requievit. Cum autem hora esset, processit lætus et hilaris ad mensam resedit. Peracto ministerio, vespertinis laudibus interfuit. Peracto cantico euangelii, æstuari atque fatigari iam cœpit. Quod cum intellexissent principes circumstantes, sedili eum inposuerunt. Inclinantem autem caput, quasi iam defecisset, refocillaverunt, expetitoque sacramento divini corporis ac sanguinis et accepto, sine gemitu cum magna tranquilitate ultimum spiritum cum divinis officiis pietati Creatoris omnium tradidit. Transportatur inde in cubiculum; et cum esset iam sero, nuntiatur populo mors eius. Populus autem pro eius laude et gratiarum actione multa locutus, memoravit, eum paterna subiectos rexisse pietate, ab hostibus eos liberasse, superbos hostes Avares, Sarracenos, Danos, Slavos armis vicisse, Italiam subiugasse, delubra deorum in vicinis gentibus destruxisse, templa ministrorumque ordines constituisse; multaque alia bona invicem conferentes, regali funeri insistebant.

76. Mane autem iam facto, licet iam olim unctus esset in regem et a beato apostolico designatus in imperatorem, spei unicæ totius ecclesiæ, imperatoris filio, ut in initio certatim manus dabant, fidem pollicentes et operam suam contra omnes adversarios sacramentis militaribus confirmantes. Igitur ab integro ab omni populo electus in principem, transtulit corpus patris in civitatem, quam ipse magnifice construxit, vocabulo Magathaburg. Itaque defunctus est Nonis Maii, quarta feria ante pentecosten, imperator Romanorum, rex gentium, divinarum humanarumque rerum multa ac gloriosa sæculis relinquens monimenta.

EXPLICIT LIBER III. RERUM GESTARUM SAXONICARUM.

KRAKÓW PRZYŁĄCZON DO BISKUPSTWA PRAGSKIEGO.

973 — 1086.

W roku 973 dnia 25 marca był zjazd w Kwedlinburgu, na którym znajdował się Otto I cesarz, wraz z synem swoim, Ottonem II. Znajdował się tamże nasz Mieczysław I, i Bolesław II xiążę czeski. Miedzy załatwianemi wtedy sprawami, jedna tyczyła się kościoła w Czechach i w Polsce. Czechy nie miały dotąd biskupa własnego, lecz podległy biskupom regensburskim. Polska miała już od niejakiego czasu biskupem swoim Jordana, którego Otto I w porozumieniu z naszym Mieczysławem nowozałożonej przez siebie roku 968 metropolii magdeburskiej poddał; ale dyecezya tego biskupa w krakowskie nie sięgała. Na prośby Ottonów skłonił się Wolfgang, biskup regensburski, ustąpić duchownych praw swoich do Czech za dane sobie od cesarza pewne włości. Uczynił to wbrew woli kapituły, i z taką gorliwością popierał założenie biskupstwa pragskiego iż sam przywilej układał (Pertz SS. III. 538). Został tedy biskupem pragskim Dethmar, mnich saski, a w obręb dyecezyi jego prócz samych Czech, zagarniono, nie bez przyzwolenia naszego Mieczysława, bardzo znaczną część Polski ówczesnej, mianowicie: Kraków z ziemiami swemi po źródła Bugu i Styru na wschód, a po rzekę Wag na południe. Roczniki polskie nadmieniają, że była to Dobrówka która i męża swego i brata do tego kroku znaglała (Traska, rkp. pod r. 974; por. Dług. Hist. II. 101. 102).

Przywilej ułożony przez Wolfganga, a przez Ottona I cesarza i Benedykta VI papieża potwierdzony, zaginął; ale jakiś odgłos jego przechował się w podobnemże nadaniu Henryka IV cesarza z roku 1086, któreto nadanie wraz z powodami jego przytacza Kozmas pragski w swojej kronice II. 37. Kładziemy tu je dosłownie, według wydania Koepkego umieszczonego w zbiorze percowskim.

Anno dominicæ incarnationis 1086 iubente et peragente Romanorum imperatore, tercio Heinrico augusto celebrata est sinodus magna in urbe Moguntia,[1]) ubi 4 archiepiscopi, et 12 præsules, quorum nomina post docebimus, simul cum abbatibus monasteriorum et ceteris fidelibus residentes, plurima decreta super statu sanctæ ecclesiæ scriptis roboraverunt. In quo conventu idem cæsar omnibus sui regni optimatibus, ducibus, marchionibus, satrapis et episcopis assentientibus et collaudantibus, ducem Boëmorum, Wratizlaum, tam Boëmiæ quam Poloniæ[2]) præfecit, et inponens capiti eius manu sua regalem circulum,

[1]) Synod ten nie trzeba mieszać z owym który biskupi Henryka cesarza roku 1085 w Moguncyi odprawili, jak to okazał Dobner do Hajka V. 515.

[2]) Począwszy od Bolesława Chrobrego któremu

iussit archiepiscopum Treverensem, nomine Egilbertum, ut eum in sede sua metropoli Praga in regem ungat,[1]) et diadem capiti eius inponat. In eodem concilio Pragensis præsul Gebeardus scripta suæ antiquæ quærimoniæ repræsentat de Moraviense episcopo Johanne supra memorato. Qui quamvis eodem anno iam ab hoc seculo migrarat,[2]) tamen valde præcavens in futurum prædictus præsul, et agens per amicos pulsat aures cæsaris, ne iterum in eodem loco alius subrogetur episcopus, replicat coram omnibus privilegium olim a sancto Adalberto episcopo, suo antecessore, confirmatum tam a papa Benedicto, quam a primo Ottone imperatore. Ad cuius iustam querimoniam imperator motus precibus ducis Wratizlai, fratris eiusdem episcopi Gebeardi, et consilio archiepiscopi Maguntini Wezelonis, et aliorum bonorum qui iusticiæ favebant, novum antiquo fere eiusdem tenoris addit privilegium et signo imperiali confirmat, ut in sequentibus patebit. Cuius privilegii formam si huic operi nostro inseramus, non superfluum fore æstimamus; continet enim aut hunc, aut huiusmodi textum.

In nomine sanctæ et individuæ Trinitatis. Heinricus tercius divina favente clementia Romanorum imperator augustus. Regio nomini et imperatoriæ dignitati congruere novimus, ut ecclesiarum Dei utilitatibus ubique opitulantes, dampna vel iniurias earum quacumque necesse fuerit propulsemus. Quapropter universis Dei nostrique regni fidelibus, tam futuris quam præsentibus notum esse volumus, qualiter fidelis noster Pragensis episcopus Gebeardus sæpe confratribus suis et coëpiscopis, caeterisque principibus nostris, ac novissime nobis conquestus est, quod Pragensis episcopatus qui ab initio per totum Boëmiæ ac Moraviæ ducatum unus et integer constitutus, et tam a papa Benedicto quam a primo Ottone imperatore sic confirmatus est, postea antecessorum suorum consensu, sola dominantium potestate, subintronizato intra terminos eius novo episcopo, divisus esset et inminutus. Qui cum Magunciæ coram legatis apostolicæ sedis, præsentibus nobis, ac plerisque regni nostri optimatibus eandem querimoniam intulisset, ab archiepiscopis Wezlone Maguntino, Sigewino Coloniensi, Egilberto Treveriensi, Liemaro Bremensi, ab episcopis quoque Thiedrico Virdunensi, Chounrado Traiectensi, Oudalrico Ei-

Otto III cesarz godność królewską przyznał, królowie polscy byli uroczyście koronowani. Bolesław śmiały miał tę godność od Grzegorza VII, papieża, a w walce o inwestyturę którą papież ten toczył z cesarzem Henrykiem, był główną podporą Grzegorza, podczas kiedy xiążę czeski, Wratysław, wspierał cesarza. Po upadku Bolesława śmiałego i Grzegorza VII, przeniósł Henryk dostojność królów polskich na sprzymierzeńca i wiernego hołdownika swego Wratysława.

[1]) Okoliczność ta potwierdzona jest w nadaniu kościoła na Wyszehradzie roku 1088. W niem Wratysław spomniawszy Egilberta arcybiskupa trewirskiego, dodaje wyraźnie: a quo simul et unctionem regalis consecrationis accepi (Boczek Cod. dipl. I. str. 185). Mylne tedy jest to, co powiada mnich pegawski, że Wratysław kupiwszy godność królewską od Henryka za 4000 grzywien śrebra, był koronowany w Wirceburgu od biskupów: moguncklego, kostancyjskiego i wirceburskiego.

[2]) Umarł 25 listopada, jak świadczy dawny katalog biskupów ołomunieckich w Richtera Series epp. Olomuc. str. 11.

stetensi, Ottone Ratisponensi, cum ascensu laicorum, ducis Boëmorum, Wratizlai, et fratris eius Chounradi, ducis Friderici, ducis Lutoldi, palatini comitis Rapotonis, et omnium qui ibidem convenerant, primitiva illa parochia cum omni terminorum suorum ambitu Pragensi sedi est adiudicata. Termini autem eius occidentem versus hii sunt: Tugost qui tendit ad medium fluminis Chub,[1]) Zelza, Zedlica et Liusena[2]) et Dasena,[3]) Lutomerici, Lemuzi usque ad mediam silvam qua Boëmia liminatur. Deinde ad aquilonalem hii sunt termini: Psovane, Chrouati[4]) et altera Chrowati, Slasane,[5]) Trebowane, Bobrane,[6]) Dedosane[7]) usque ad mediam silvam qua Milcianorum[8]) occurrunt termini. Inde ad orientem hos fluvios habet terminos: Bug scilicet et Ztir[9]) cum Cracoua civitate, provinciaque cui Vag[10]) nomen est, cum omnibus regionibus ad prædictam urbem pertinentibus, quæ Cracova est. Inde Ungarorum limitibus additis usque ad montes quibus nomen est Tritri,[11]) dilatata procedit. Deinde in ea parte quæ meridiem respicit, addita regione Moravia usque ad fluvium cui nomen est Wag, et ad mediam silvam cui nomen est Moure[12]) et eiusdem montis eadem parrochia tendit, qua Bavaria liminatur. Mediantibus itaque nobis et communi principum aspirante suffragio, factum est ut dux Boëmiæ Wratizlaus et frater eius Chounradus supradicto Pragensi episcopo, fratri suo, parochiam iudiciario ordine requisitam ex integro et reprofiterentur et redderent. Proinde nos rogatu eiusdem episcopi racionabiliter inducti, Pragensis episcopatus redintegrationem nostræ imperialis auctoritatis edicto illi et successoribus eius confirmamus et stabilimus, inviolabiliter decernentes, ne ulla posthac cuiuslibet conditionis persona, vel ulla societas hominum Pragensi ecclesiæ quicquam sui iuris in prænotatis terminis alienare præsumat. Cuius redintegrationis et confirmationis auctoritas ut omni ævo stabilis et inconvulsa permaneat, hanc cartam inde conscribi, quam, sicut infra apparet, manu pro-

[1]) Kamb rzeka. [2]) inne rękopisma mają Lucsane. [3]) inne rękopisma Dacane lub Daciane. [4]) w innym rękopismie Grvvati, mylnie. [5]) Szlązacy koło góry Soboty. [6]) nad rzeką Bobrem mieszkający. [7]) między Odrą a Bobrem. [8]) w Łużycach wyższych.

[9]) Jedna część źródeł Bugu ztyka się niemal ze źródłami Styru pod górą Podhorecką, gdzie niedaleko jest dawny zamek, Olesko. Szczególi ten dobrze był znany dawnym geografom i ciągle przez nich powtarzany. Tak mówi Długosz (Hist. I. 9): Quintus fluvius Bug cujus fons in palude in superiori parte castri et oppidi Olesko. A na str. 19 powiada: Item Styr cujus fons in palude circa Olesko in villa Jesionów; ostia in fluvio Prypeć non longe a Pińsko. Toż samo Sarnicki w dziele Descriptio veteris et novæ Poloniæ powiada: Olesko in monte editiori, ex quo flumen Bug et Stir oritur. E2. v.; a w drugiem miejscu (F5.) o rzece Styr spomniawszy mówi: Lustratores regii derivant Stir ex montibus ad Olesko, unde et Bug et alia complura flumina. Z tego widać jak niestosownie odnoszą niektórzy zagraniczni pisarze nazwę rzeki Ztir do Stryja wpadającego z prawej strony do Dniestru. Ob. Palacki G. v. B. str. 227. Dudik Tropp. z. Mähr. str. 234.

[10]) Tę krainę zowie Porfirogenneta *Βαγιβαρεια*; ob. str. 24 w. 5.

[11]) Podobnie zowie Kozmas nasze Tatry i w drugiem miejscu, mianowicie I. 33.

[12]) W innym rękopismie jest Md're (Mudre). Palacki (I. 227) i Szafarzyk (Star. str. 824) mniemali że to góra Matra; Dudik za Boczkiem dowodzi z dawnych dokumentów (Tropp. z. Mähr. str. 235) że to osada Modra czyli Modor nad Dunajem, na pograniczu Austryi. Por. Geogr. Edrys. u Jauberta II. str. 380.

pria laborantes, inpressione signi nostri iussimus insigniri. Data 3 Kalendas Maii, anno ab incarnatione Domini 1086, indictione 9, anno autem domini Heinrici regni quidem 32, imperii vero 3.

Signum domini Heinrici tercii augusti.

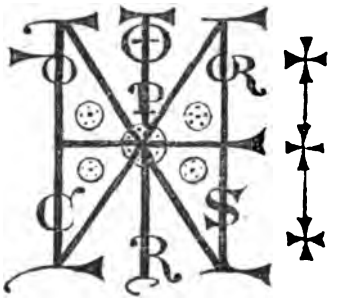

Romanorum imperatoris

quod ego vidi ipsum cæsarem suis manibus annotantem in privilegio Pragensis episcopatus.

DAROWIZNA GNIEZNA.

985—996.

Za Jana XV papieża, który wstąpił na stolicę apostolską w grudniu roku 985, a umarł 7 maja 996 (Baron. Ann. eccl. X. 874 — 921) pokazał się w Rzymie zapis mocą którego główną część Polski, mianowicie Gniezno ze wszystkiemi ziemiami, aż po Kraków, ojcu świętemu poddano. Dokument ten nie znachodzi się już więcej w Rzymie; ale miał go w wieku zeszłym Muratori, i w treściwym wyciągu przytoczył go w swem dziele (Antiquitates Ital. medii ævi V str. 831 bis). Alexander hr. Przezdziecki natrafiał tenże sam wyciąg w różnych rękopismach po bibliotekach włoskich z małemi odmianami. Dajemy tu ten pomnik według Muratorego, dołączając parę różnic z rękopismów, i nasze objaśnienia.

Item in alio tomo sub Johanne XV papa, Dagone [1]) judex, et Ote senatrix,[2]) et filii eorum [3]) Misica et Lambertus [4]) leguntur, beato Petro contulisse unam civitatem in integrum,

[1]) Imię Tagino czyli Dagano znane podówczas w Niemczech. Tak się zwał między innymi arcybiskup magdeburski: Dagano parthenopolitanæ urbis archipræsul (Pertz III. 94. 790 i dalsze).

[2]) Lelewel uważa (Polsk. wiek. śr. 1856. II. 72) że Dagon z Odą rozłączeni tu są dostojnością: on judex; ona senatrix. Jej dostojność jest wyższa. Judex znaczy w ogólności urzędnika dostojnego: si tibi, et iudicibus tuis placet, mówi Jan VIII papież w bulli swej r. 880 do Świętopełka morawskiego (Ginz. Col. legend. str. 62). Senatrix, mianowicie w Rzymie, pięknie mogło zastąpić miano małżonki xięcia; więcej nawet wydać się mogło, aniżeli ducis lub marchionis przez cesarstwo jej zmarłemu mężowi dawane.

[3]) Możnaby tu mniemać, iż to są synowie Dagona; ależ równie stosowne jest to wyrażenie i dla opiekuna przybranego tym dzieciom.

[4]) O synach Ody, drugiej żony naszego Mieczy-

quæ est Schinesghe,[1]) cum omnibus suis pertinentiis infra hos affines: sicuti incipit a primo latere longum mare fine Pruzze, usque in locum, qui dicitur Russe, et fines Russe extendente usque in Cracoa,[2]) et usque ad flumen Odere, recte in locum Alemuræ, et ab ipsa Alemura usque in terram Milzæ, et a fine Milzæ recte intra Odere, et exinde ducente juxta flumen Odera usque in prædictam civitatem Schinesghe.

---

sława, powiada Thietmar IV. 56. Hæc genuit viro suo tres filios: Miseconem, Suentepulcum et . . . . Trzecie imię w rękopismie wypuszczone, mogło być Lambert. Jakaś, bardzo poźna, bo dopiero z XVII wieku, ręka dopisała w tem miejscu: Bolizlaum. Domysł najnowszego wydawcy Thietmara (Pertz III str. 784) że tu miało być imię Włodoweja, syna Dobrówki, jest niedorzeczny.

[1]) Dżenazya zowie się Gniezno u geografa Edrysego (Jaubert II. 375, 381 i 389). Brzmienie to jest wielce zbliżone do tego jakie czytamy w tym zapisie. W rękopismie bibl. Albanich w Rzymie czyta Przezdziecki: Schinesne, a na boku dodatek: de provincia Polonorum. Podobnież w rękopismie pergaminowym bibl. watykańskiej, należącym niegdyś do Marcina V papieża, z domu *Colonna*, jest przy imieniu Schinesghe dodatek na boku: in Polania.

[2]) Mieczysław I umarł roku 992. Rodzeństwo miało się podzielić jego królestwem (Thietm. IV. 37). Trzy lata rządziło ono w zgodzie (Anon. u Dobn. do Hajka IV. 403); zaś około roku 995 wygnał Bolesław Chrobry macochę Odę i wszystkich braci, a sam objął rządy. Właśnie jakoś w początkach tej niezgody, kiedy chrobry syna swego, Mieczysława, z ogromnym wojskiem wysłał w pomoc Ottonowi III za Odrę, Bolesław czeski spadł niespodzianie i zdobył Kraków, który aż do roku 999 trzymał w swem posiadaniu (Kozmas I. 33. Dubravius VI. str. 42. Dobner do Hajka tamże; porówn. Ann Hildesh. pod r. 995). Wtedyto, jak mniemam, mianowicie około roku 995, wygnana z Polski Oda, jakiegoś Dagona, niby opiekuna dzieciom przybrawszy, zrobiła zapis niniejszy: a że Kraków zajęty już był przez Bolesława czeskiego, a jak Dobner mniema, był udziałem Włodoweja, trzymającego z Czechami, więc granice w zapisie wytknięte sięgają tylko po Kraków: usque in Cracoa Dwa zdarzenia od wiarogodnych pisarzów napomknięte dozwalają wnosić jakie były skutki tego zapisu. Pierwsze z tych zdarzeń jest, że w Rzymie gotowano koronę dla Mieszka xięcia polskiego, a było to wtedy gdy nasz Mieszko I już od lat kilku nie żył. (Hartv. Vit. s. Steph. c. 9. Chron. Ung. Pol c. 5). Drugie zaś zdarzenie, że w roku 999 czyli 10 panowania Ottona III cesarza, dnia 25 maja, umarł Mieszko xiąże polski (Thietm. IV. 57; Długosz Hist. II. 124). Gdy nie podpada wątpliwości że Mieszko I umarł roku 992 (Annal. Hildesh. u Pertza III. 69) a dzień jego śmierci spółczesne nekrologii, mianowicie: *Calend. Merseb.* u Höfera str. 128; *Necrol. Mich. Bamberg.* u Schannata *Vind. lit.* str. 52, i *Necrol. Fuld.* u Leibnitza *SS. rer. brunsv.* II. 763, jednogłośnie pod 11 maja podają; oczywisty więc wypada ztąd wniosek, że data śmierci przez Thietmara i Długosza podana odnosić się musi do Mieszka innego. Zdaje się więc że w skutek zapisu zrobionego przez Odę, przygotowano koronę w Rzymie dla Mieszka, najstarszego jej syna, a gdy śmierć jego roku 999 przypadła zamysł ten zniweczyła, dano koronę, pierwotnie Mieszkowi polskiemu przeznaczoną, Stefanowi węgierskiemu który właśnie w tym czasie królestwo swoje papieżowi poddał. Bolesław zaś Chrobry starał się o nią u Ottona III cesarza z którym już od roku 995 w ścisłem przymierzu zostawał (Pertz VI. 518. Helm. I. c. 13).

Co się tyczy autora opisu niniejszego męczeństwa, trudno oznaczyć kto on jest, i jakiej rodowości. Zdaje się że to mnich reguły ś. Benedykta, bo wstąpienie ś. Wojciecha do tego zakonu, i zakładanie przez niego klasztoru tejże reguły na górze żelaznej, z dobitnością podnosi. Niema dostatecznego powodu mniemać iżby był naszym rodakiem i pisał w Polsce, ale to zdaje się pewna że od rodaków naszych czerpał swe wiadomości. Kiedy Kanaparz brata i towarzysza ś. Wojciecha zowie tylko Gaudentym, a o drugim towarzyszu jego powiada iż się zwał Benedykt, autor nasz przeciwnie daje imiona krajowe wszystkim osobom. Brata ś. Wojciecha zowie Radymem, i dodaje wyraźnie że Gaudenty jest już przemienionym jego imieniem.[1] *Drugi towarzysz ś. Wojciecha zwał się według niego Bogusza a nie Benedykt. Obok imienia Adalberta które, jak ze słów autora wnosićby należało, miał od Adilbury, swej matki, wymienione jest i ojczyste imię jego, Wojciech. Xiążąt polskich Mieszka I i Bolesława zna nie tylko z imienia ale i z czynów które ze czcią spomina, a o ostatnim z nich mówi jak o spółczesnym i znanym powszechnie xięciu, żadnego objaśnienia iż to jest polski xiąże, nie dodając. Stała zamiana głoski* o *na* u *w imionach Bolesława i Boguszy:* Pulslaus, Bugussa, *może naprowadzać na myśl, że te imiona pochwytywał według wymowy wielkopolskiej, z okolic Gniezna, którego też nazwisko, według pisowni dawnej dość poprawnie wypisuje.*

Spomniawszy o przybyciu ś. Wojciecha do Polski, mówi o założeniu przez niego klasztoru na górze żelaznej, o zgromadzeniu tamże zakonników, i przełożeniu nad nimi Astryka, jakby to wszystko na ziemi polskiej się działo. Nic o stosunkach ś. Wojciecha z Astrykiem i Węgrami nie wie Kanaparz; ale dobrze z tą miejscowością obeznany Bruno (rozdz. 23) pojaśnia, że w Węgrzech była wtedy pani, która i mężem swoim, starym Gejzą, i królestwem całem rządziła, a z ś. Wojciechem i Astrykiem nad zaprowadzeniem u siebie wiary świętej pracowała. Była to piękna Adelaida, siostra Mieszka I, a ciotka chrobrego Bolesława. Dla nowonawróconych potrzebna była pewna wyrozumiałość. Zpod pierwocin ich wiary przeglądało gdzieniecо pogańskiego, i jakoś im w tej mierze pobłażano. Niecierpliwiło to biskupa. Cichaczem, niby sposobem ucieczki, wyniósł się ztamtąd ś. Wojciech, jak upewnia nasz autor,[2] *a z Brunona (rozdz. 23) dowiadujemy się, że pisał tajny list do Astryka, aby taksamo uciekł, jeśliby go królowa niepuszczała; czego ten jednak nie usłuchał.*

Pobieżnie, a w części i mylnie dotyka nasz bezimiennik dawniejszych przygód z życia ś. Wojciecha; ale godne zastanowienia jest to, co o ostatnich chwilach zawodu jego rozpowiada. Zna on rozmowy jego z towarzyszami i poganami miane w czasie swojej do Prus wyprawy, i takowe przytacza; opisuje szczegółowo jego ubior, jego najdrobniejsze czynności. W stroju biskupim, z xięgą Dawida pod pachą, i pastorałem w ręku stanął u bramy pogańskiego miasta mąż święty, a okoliczność ta składa się dobrze z tem co o nim, jakoby już pruskim biskupie, napomnął Thietpald (str. 150) i Bruno (rozdz. 4). Oznacza dzień w którym się

[1]) Radim, mutato nomine Gaudentius dictus. [2]) latenter, quasi fugam moliens.

1.) Rękop. perg. kr. bibl. w Monachium, Cl. 18897.

str. 289.

Passio sancti Adalperti martiris

SCS ADALPERTVS PRIMIS sclauorum natalib. slauuimhe patre & adalbure matre editus. prahenti & uirtuti inherens. theorice q desudans ascendendo succrescit donec pube da uxdu episcopale in pragia cscendit culmen. Sedis quoq sue ecclam pastorali regimine ut dignu erat quinq

& ad mestr.

cholinum

2.) Rękop. perg. Bielowskiego.

str. 37.

i secula sclorz. ao ... Incipit vita & passio sci adalbti. mrs.

Est locus ipulz gmame. diues opibz. potens armis fortibzq iuris. que icole bohemia cognomine uocat. Huius ps maxima ifidelitatis errore puenta. creatura pcreatore ligatu vel lapide pdeo colut. plerisq vero

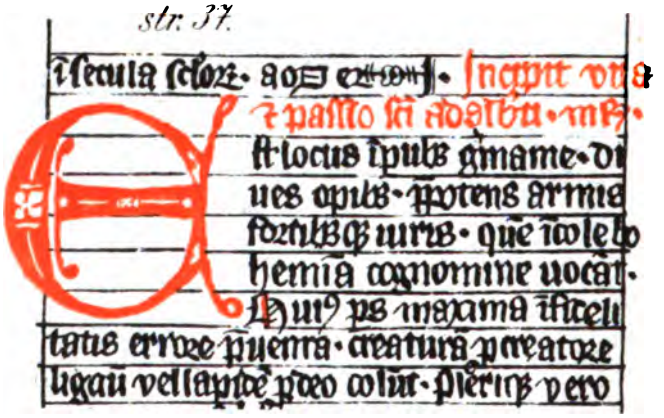

3.) Autograf z klasztoru w Brzewnowie, koło Pragi.

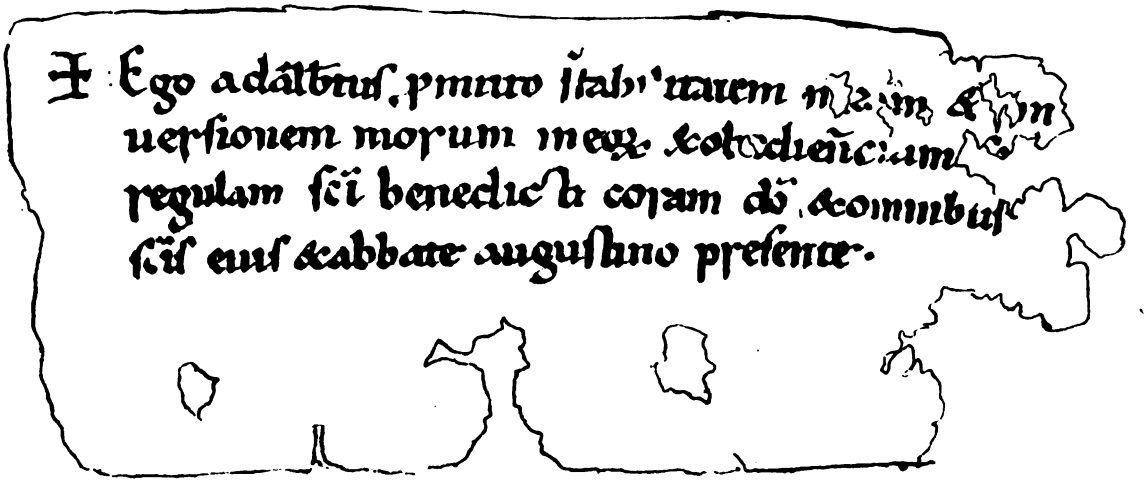

Ego adalbtus. pmitto stabilitatem m... & conuersionem morum meorum & obedienciam regulam sci benedicti coram do. & omnibus scis eius & abbate augustino presente.

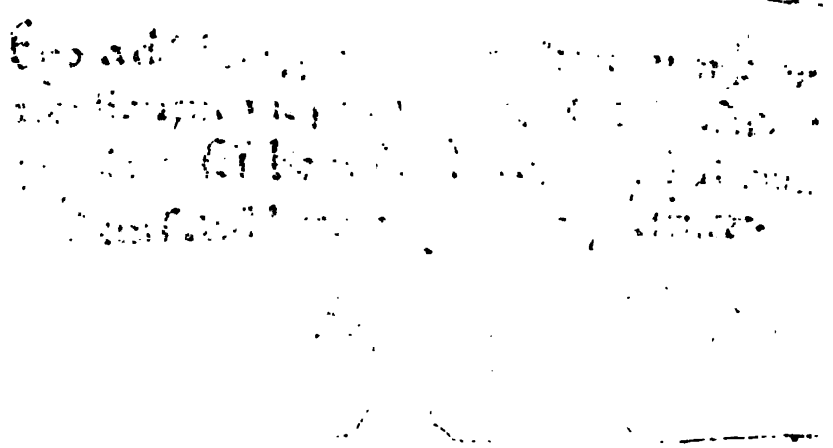

to działo, a nawet godzinę; podaje liczbę pogoni która cofających się doganiała; opisuje nakoniec niektóre miejscowości tak żywo, iż zaledwie wątpić można, że słowa owe »perhibetur» »fertur» któremi autor zsyła się na swego opowiadacza, odnoszą się do świadka naocznego.

Czasu w którym pisał ściśle oznaczyć nie można. Niespomina nic wprawdzie o odwiedzinach grobu ś. Wojciecha przez cesarza Ottona III; gdy atoli o Radymie jako arcybiskupie gnieźnieńskim nadmienia, widoczna jest że pisał to męczeństwo już po Ottona podróży. Jest tedy ono z wieku jedynastego, i jak się zdaje z pierwszych owego wieku lat, gdy autor jego ani o Kanaparzu ani o Brunonie, których dokładne o ś. Wojciechu pisma tak szybko po klasztorach się rozeszły, zgoła nic nie wie, i niejeden szczegół wbrew onym powagom całkiem odmiennie opisuje.

Jakkolwiek rękopism z którego je wydaję pochodzi z czasu dawnego, nie jest to jednak autograf, ale już odpis błędami pisarskiemi oszpecony. Pisarz nie umie odczytać nazwy niektórych miejscowości; opuszcza tu owdzie lub nieudolnie przekręca właściwy wyraz, a niekiedy przerzuca nawet wiersz który gdzieindziej należał. Zatrzymałem w texcie wszystkie takowe usterki, stosując się ściśle do rękopismu którego też podobiznę załączam, a tylko w przypiskach osobnych daję ich sprostowanie.

PASSIO SANCTI ADALPERTI MARTIRIS. [1])

1. Sanctus Adalpertus primis Sclauorum natalibus Slauuinihe patre et Adilbure [2]) matre editus, prahcticę uirtuti inherens, theoricęque desudans ascendendo succrescit, donec pubeda uix dum episcopale in Praga conscendit culmen. Sedis quoque suę ęcclesiam pastorali regimine, ut dignum erat, quinque annorum per curricula regens, intra semetipsum tam glorianter sese in populo haberi detestando, ac de hac gloria exui ambiens Romam pedetemptim aggressus est, ultra mare concupiscens exulari, sed ab apostolico retardatus est.

[1]) Nadpis dawniejszy farbą czerwoną, a pismem krągłem, czyli tak zwaną italiką starł się, i tylko bardzo lekki ślad jego pozostał; niniejszy dopisany jest gotyką, w wieku XV, jak to widzieć można w podobiznie.

[2]) Wiadomość tę ma tylko nasz autor. Kanaparz zachwala matkę Wojciecha z cnot, ale imienia jej nie podaje. Taksamo i Bruno w rękopismie najstarszym. Roczniki czeskie (Pertz III. 119) i polskie, tudzież Kozmas nazywają ją Strzeżysławą. Sławnik, ojciec licznej rodziny miał, jak wiadomo, więcej żon (Brun. Vita s. Adalb. rozdz. 1). Sam Bruno nazywa Gaudentego bratem Wojciecha po ojcu: Gaudentius ex parte patris caro et frater suus (tamże rozdz. 28) dając niejako do poznania że był on z innej matki, niż Wojciech. Powyższą tedy sprzeczność można pogodzić w ten sposób, że Wojciech był z matki Adilbury, prawdopodobnie niemki, której też imię nosił; inni zaś bracia ze Strzeżysławy, słowianki, którą późniejsi z matką rodzoną Wojciecha pomieszali. Kanaparz (rozdz. 3) i Thietmar (IV. 19) powiadają, że Adalbert, arcybiskup magdeburski, dał Wojciechowi swe imię przy bierzmowaniu.

Incolarum autem[1]) eiulatio, spem suam abesse condolens, Willigisum magantiensem archiepiscopum pro reditu patris sui interpellabant, uti auctoritate sua eum reuocaret.

2. Suscepta enimuero hac epistola vir domino plenus uoluntati suorum remeando satisfecit. Paulisper in aduentu suo eos demulcens, itemque eodem anno paucis secum sumptis Romam regrediens. Johanne papa consentiente in monasterio sancti Bonifacii monachico induitur habitu. [2]) Tribus tantummodo annis [3]) cum his moratus fratribus; Ottone igitur tertio imperatore urbis Romane excelsa menia ingrediente, inibi sanctum uirum inueniens, ut ad Saxoniam exiret multipliciter et humiliter exoratus est. Cesaris petitionem haud renuens, uoluntatem suam impleuit.

3. Saxonica tellure in breui recedens, in Polaniam regionem cursum direxit, et ad mestr f.[4]) locum diuertens, cœnobium ibi construxit, monachosque quamplures congregans Aschricumque abbatem eos ad regendum constituit, qui postea archiepiscopus ad Sobottin consecratus est; in quo loco aliquantisper moratus est. Post hec uidelicet sumpto baculo paucis se comitantibus latenter quasi fugam moliens[5]) Pruze se intulit regioni. Urbi quoque Cholinun appropinquans venerat in quoddam nemus ciuitati propinquum, satis uenustum in quo erat planities iocunda, eodemque die uigilia erat sancti Georgi martiris. [6]) Cespite hoc aprili considens, congressoribus suis Radim et Bugusse *conveniens mihi* inquid *uidetur, quatinus hoc gramine pulchro pernoctemus, et uespertinales nocturnalesque laudes rerum creatori suoque militi persoluamus, ac eo propiciante, orto sole, officiis missarum peractis ciuitatem, prout uenimus, ingrediamur.* Frater autem eius Radim, mutato nomine Gaudentius dictus, qui postea archiepiscopus effectus, *quid nobis agendum est* aiebat, *quum esuriendi inopia lassi sumus. — Oblice frater* presul infit, *noli contristari, deus prouidebit suos, uoluntas tua mox saturabitur domini prouidentia.* Officio uespertinali finito, ipse ab eis paulum recedens, siluaticos per campos uagando tantam attulit eis fungorum herbarumque copiam atque dulcedinem, uti uariorum ciborum superhabundantia se vesci, qui aderant, congauderent.

4. Lucifero excussa nocte assurgente astro, qui tunc erat canendus insegnis insistebat i-

[1]) Na górze drobniejszem, podobnejże ręki pismem dodano: «suorum p» pragensium?

[2]) Wstąpił on do zakonu jeszcze za pierwszem swojem do Rzymu przybyciem, roku 990.

[3]) Pięć lat zostawał w klasztorze, jak to między innemi widać nawet z samychże słów autora, który niżej powiada że dopiero za przybyciem do Rzymu Ottona III, jego prożbami skłoniony, udał się ś Wojciech do Saxonii. Owo zaś przybycie Ottona do Rzymu przypadło około roku 995.

[4]) Zamiast «montis ferrei» Że to przez kopistę pomylone nazwisko tak czytać wypada, okazuje się z Hartwika żywotu ś. Stefana, gdzie powiedziano: Ascricus abbas cum suis honorifice susceptus, ad radicem montis ferrei cenobium sub titulo sancti patris Benedicti construxit. Endl. Mon. Arp. I str. 171. Porów. Dług. Hist. II. 121 i 124.

[5]) Autor, jak wyżej widzim, nie odróżnia Polski od Węgier, w których podówczas Adelaida, siostra naszego Mieczysława I, a ciotka Chrobrego rządziła. Z jejto dworu cichaczem wynosił się ś. Wojciech. Porównaj co mówi Bruno w rozdziale 23.

[6]) Porówn. Brunona tamże.

mno. Prius enim quam quintam oroscopos tangeret umbram, sacrum celebrabat officium, eoque finito, abstracta tantum casucula reliquo episcopalis uestimenti ornamento indutus, comitatu cum paruo urbem, que Cholinun uocatur, inpauidus adiit. Erat enim ante introitum porte illius profundum specus, longitudinis non paruæ, ita tenebrosum, quod is qui foris et intus erat, non uideri sed audiri ab altero potuit. Præsul uero uenerandus audacter accedens, ferulaque sua postes portæ, ut episcoporum mos est, pulsans: *aperi* infit, *ianitor! angelus regis gloriæ intraturus est; ipse rex dinoscitur uirtutum omnium! cuius freno et potestate regitur machina cœli et terræ.* Urbanus custos *quenquam intromitti noster mos non est* respondere fertur, *sed regrediens in eminenti, qui urbi præminet, te ostende cumulo, ut quis sis prius videaris: tunc demum primate iubente intrandi licentia haud tibi denegabitur.* Hæc dicenti athleta domini obœdiens in præmonstrata se videndum præsentauit altitudine.

5. Viso sancti domini vultu custodum unus terribiliter mirum alto clamore vociferauit, atque mox more irascibilium apum, quasi tumultuantis populi quicquid virorum ac mulierum inerat concurrere. Improbi quoque facto agmine unanimiter circumvallantes sanctum dei quis siue unde esset ammirati sunt. Unus uidelicet ex eis, cui antea cognitus erat, eum esse qui populum aquaria submersione pessumdaret, loquebatur, nosque simili modo perdere uenerat. Quid est uerbis morandum? non densior grando sata conterendo furit, quam armata lapidibus manus caput suum penitus conterrendo sæuit, nec furori nimio ante pepercit, quam mitram uillosam, qua pro pilleo usus est, penitus dilacerabat. Circumfusus proprio undique cruore, immobilis docendo perstitit, donec limphata gens lapidandi uiribus defecerat, et martirem sanctum ultimum claudere sperabat diem.

6. Weihtahe almus maioris triumphi gloriam sibi esse paratam agnoscens, regrediebatur memoriam defunctorum uigilias canendo celebrans orationes usque ad dicendas peruenit. Interdum eleuatis ad collum digitis stolam humeris applicauit. Bugussa uero subdiaconus suus retro respiciens, octo uiros post se properantes contemplauit, quod mox pio præsuli palam fecit. Ille molliter ridens ab inceptis non obticuit orationibus, subitoque in illum irruens ex illis unus, extensa dolatura capitali eum martirisauit sententia. Corpus truncatum corruit in terram, spiritus autem polorum intrauit gloriam. Asseclæ uidelicet eius in fugam conuersi, proximæ latibulis se seruandi causa dedere siluæ. Trucidatores nefandi eleuato capite fixere illud in altum sudem; reliquum corpus amni prope fluenti inmersere, inuidentes coruscantem populo lucere lucernam. Interea quoque dum hec agebantur, caput de sude oracula æternæ eructuabat uitæ. Ast ubi homines nefandi uelle suum in sanctum dei perfercere, notæ urbis claustro sese intulere. [1])

7. Viatoris cuiusdam, ut fertur, gressus semitam fluentis amnis quo hæc contingebant

[1]) Te dwa wiersze zdają się być niebacznie przez kopistę przerzucone, i należeć do tego co autor o towarzyszach ś. Wojciecha powiada: asseclæ videlicet eius in fugam conversi, proximæ latibulis se seruandi causa dedere siluæ; ast ubi homines nefandi velle suum in sanctum dei perfercere, notæ itd.

situs erat, qui caput fixum cernens de sude depositum sua abdidit in pera, Pulslaique ad ciuitatem, Chnazina uocitatam, concitato cucurrit tramite. Stansque coram principe rem sancti martiris omnem, sicut nouerat, ordinaliter exposuit, abstractoque de pera capite in medio manifestauit. Quidam procul dubio superimpositi sceleris reatu ferreo compede per crura inretitus, qui sequenti mane decollandus erat, contemplato sancti martiris capite, catena de cruribus dissilire gaudebat, qui per merita testis dei a proscripta liberatus est pœna.[1]) Hoc primum perhibetur esse suum signum. Hanc insoliti uirtutem signi ammirantes, in quorum præsentia beati martiris passio peracta est, aduenere, ueroque testimonio, que uiator retulit, confirmauere. Pulslavo quoque tantæ sanctitatis cupidus, pecunia sua uiatori data ipsum emit caput sanctum, ac misso magni thesauri pondere, nuntios suos cum discipulis sancti Adalberti ad redimendum reliquum corpus direxit.

8. Mira res et inaudibilis: sex dies corpus almum in flumine, cui inmerserant, requieuit; septimo autem die piscino more defluit ad ripam ubi inveniebatur; tribus uidelicet diebus caput in sude fixum ab aquila, ne ab ullo uolucrum tangeretur custoditum. Pulslauuo præfatus dum a præeuntibus sanctum cadauer uenire cognosceret, cum infinita se comitantum frequentia obuiam iens, condigno honore suam deportari fecit in urbem, ac in basilica, quam Misico, bonæ uir memoriæ, domino fabricauerat, reuerenter collocauit, ubi deo præstante assiduis uirtutum in dies floret signis.

[1]) Okoliczność ta potwierdzona jest przez bezimiennego autora kroniki klasztoru medyańskiego (Moyénmoutier) pisanej w pierwszej połowie XI wieku. Mówi on w rozdziale 19: Moris est quarundam provinciarum parricidas pœnitenciali ferro constrictos brachia vel cervices non ingressum in fines suorum, sed quaquaversum expetere iuvamina sanctorum, donec divinitus resolutum visibile ferrum indicia dederit, invisibile parricidii vinclum resolutum. Quidam itaque talium devenit monasterium, olim ferreis circulis constrictus utrumque brachium, quorum alter in Palona deciderat, apud reverendum beati martyris Adelberti sepulchrum, istic autem alter per sanctorum quos veneramur meritum itd. Pertz IV. 92.

JANA KANAPARZA

ŻYWOT Ś. WOJCIECHA

opracował

ALEXANDER BATOWSKI.

Żywot niniejszy ma widoczne znamiona bardzo wysokiej starożytności tak, iż twierdzić można, że nie poźniej jak w lat kilka, a według uczonego Jerzego Henryka Pertza, nawet w dwa tylko lub najdalej trzy lata po śmierci ś. Wojciecha był napisany. Napisano go bezimiennie, zląd o rzeczywistym autorze różne były domysły. W XVI i XVII wieku mniemano że autorem tego żywotu był sam Sylwester II papież, który od dnia 2 kwietnia, r. 999 do 12 maja 1003 siedział na apostolskiej stolicy. Powód do takowego mniemania dał Baroniusz który o tym papieżu pod rokiem 1003 liczbą 6 powiada: Hujus quoque Silvestri papæ nomine scriptam vidimus s. Adalberti martyris, pragensis episcopi, vitam, cujus est exordium: »Est locus in partibus Germaniæ.« Habetur ea in bibliotheca Casinensi. Za tem mniemaniem można było pójść tem łatwiej ile że Sylwester II był, jak wiadomo, jednym z najuczeńszych mężów swego wieku, i autorem kilku dzieł. Poszedł tedy za tem mniemaniem Henryk Sponde i Baldwin Junius, a nasz Abraham Bzowski na zdaniu ich, i na Antoniego z Neapolu, archiwisty kasyneńskiego poświadczeniu: że z oryginałem zgadza się, polegając, wydał w Rzymie roku 1629 ten żywot pod imieniem Sylwestra II papieża,[1]) Wytykają mu ten błąd Bollandyści, i mniemają że tylko z polecenia Sylwestra był ten żywot w Rzymie, przez bezimiennego mnicha, zakonu śś. Bonifacego i Alexego napisany.

Inni mniemali że autorem tego żywotu był Radym czyli Gaudenty, ś. Wojciecha brat i towarzysz, którego w roku 1000 arcybiskupem gnieznieńskim mianowano, i że go z polecenia naszego Bolesława Chrobrego napisał. Zdanie to objawił najpierw Jan Voigt w swojej historyi Prus, tom I str. 654, a przychylili się do niego Palacki w ocenieniu najdawniejszych kronikarzów czeskich str. 296, i Contzen w dziele: Geschichtschreiber der säschsischen Kaiserzeit

---

[1]) Tytuł rytowany tego rzadkiego dzieła mam w moim zbiorze rycin; opiewa on tak: Silvester II cæsius aquitanus Pont. Max. F. Abrahami Bzovii Poloni S. T. magistri Ord. prædicatorum. Adiuncta est vita S. Adalberti m. ab eodem Silvestro edita, studio eiusdem Bzouii auctori suo uindicata, et notis illustrata.

str. 138. Nie podziela zdania tego Pertz z dwóch mianowicie przyczyn: najprzód, że w żywocie tym za nadto chlubne są wzmianki o Radymie, coby się ze skromnością jego, gdyby on sam miał być tego autorem, nie zgadzało; powtóre, że ostatnie chwile męczeństwa tego świętego, opowiadałby z większem uczuciem sam Radym, jako brat i towarzysz.

Te tedy mniemania, równie jak i dawniejsze Markwarda Frehera który żywot ten Kozmasowi pragskiemu przypisywał, odrzuciwszy uczony wydawca Pomników dziejowych niemieckich, utrzymuje, iż autorem jego jest Jan Kanaparz, mnich zakonu śś. Bonifacego i Alexego, w Rzymie mieszkający, a wypadkom tym spółczesny. Skazówki ku temu ma następujące. Autor mówiąc o ś. Bazylim (rozd. 15) i o ś. Benedykcie (rozd. 25), nazywa tak jednego jak i drugiego »nasz ojciec« z czego widać, że był mnichem tego zakonu. Powiada w rozdziale 20 że Leo opat klasztoru kochał ś. Wojciecha, powierzał mu w niebytności swojej władzę zastępczą nad zakonnikami, i zdanie o życiu i obyczajach jego tak opata tego jako i spółzakonników przytacza: Dicunt autem abba et fratres ejus de eo itd. Upewnia dalej że ś. Wojciech był najbieglejszy w filozofii świeckiej i że za takiego uważali go wszyscy zakonnicy (rozd. 5 i 12); nakoniec rozpowiada w rozdziale 29 o zaszłych w tym klasztorze takich zdarzeniach' o których tylko bardzo mało zakonników wiedziało.

Na tym właśnie ustępie z rozdziału 29 opiera Pertz głównie swoje mniemanie; mówi w nim autor o ś. Wojciechu kiedy tenże już już miał być od pogan zabity, te słowa: Haec dum in illa parte geruntur, ecce in monasterio, ubi ille talis nutritus fuerat, cuidam converso, Johanni Canapario, talia Dominus per visum ostendit. E summo coelo velut volancia deorsum veniunt usque ad terram duo linteamina, alba sicut nix, et munda absque omni sorde et macula. Ambo sua honera, singulos siquidem viros de terra levant; ambo felicissimo cursu nubes et aurea sydera transnatant. Unius nomen extra ipsum qui hoc vidit, admodum paucissimi sciunt; alter vero erat, ut adhuc hodie ipse meminit, dominus Adalbertus, cui angelicus minister jam coelestis mensæ convivia præparavit. At pater Nilus ignotum est quid de eo videret; sed dulcibus scriptis eundem virum ita alloquitur: Scias, dulcissime fili, quia amicus noster, Adalbertus, ambulat cum spiritu sancto, et beatissimo fine præsentem vitam erit terminaturus.

Pertz robi w tem miejscu słuszną uwagę, że autor żywotu opowiada tu własne swoje objawienie, które miał w klasztorze tym, gdzie niegdyś Wojciech święty przebywał; miał je w chwili dopełnianego w Prusiech zabójstwa na tym świętym. Opowiada zaś to sposobem naśladowanym z objawienia ś. Jana (Evang. 19. 26. 35) mówiąc przez trzecią osobę, a siebie samego nazywa skromnie: »quidam conversus« podczas kiedy drudzy mówią o nim: »quidam nobilitate carnis præpollens et divitiis affluens, qui monachicum habitum, abrenuntians quæ sæculi sunt, suscepit: Johannes Canaparius (Miracula s. Alexii 2). Twierdzi dalej Pertz że autor pisał ten żywot z polecenia Ottona III cesarza, a na dowód tego przytacza następujące miejsce z bezimiennego autora przeniesienia zwłok śś. Abundego i Abundancyusza o ś. Woj-

ciechu: Interfecerunt eum, et ita bonus pastor per palmam martyrii migravit ad Dominum. Quo audito rex (Otto III) ardorem tanti martyris non ferens, cum senatu Romano et episcopis et clericis extra montes in Sclavoniam pergit, ad educendas Romam reliquias beati martyris Adelberti. Qui manus eius auferens, auro et gemmis mire exornavit, et ecclesiam nomine eius inter duos pontes fabricavit, et magnæ dignitati tradidit; necnon ortum eius, actus et passionem mira arte composuit, et in libello scribi fecit. Mabill. Acta SS. O. S. B. sæc. V. str. 873.

Do tego zdania uczonego wydawcy Pomników dziejowych niemieckich przychylając się, ogłaszamy żywot niniejszy pod imieniem Jana Kanaparza. O tym Janie rozpowiada bezimienny autor cudów ś. Alexego, że żyjąc w ścisłym stosunku z licznymi krewnymi swymi i przyjaciołmi, namówił był wielu, że do zakonu tegoż wstąpić przyrzekli; ale mało który z nich słowa dotrzymał. Z żywotu niniejszego widać że oczytany był nie tylko w pisarzach duchownych, ale i w klasykach łacińskich. Po śmierci Leona obrano go opatem tegoż klasztoru, opatem bowiem nazywa go Bruno w rozdziale 27. W roku 1002 dnia 8 marca z polecenia jego zrobiono odpis urzędowy darowizny Eufemiana, ojca ś. Alexego, z dawnego jej oryginału (Marini Papiri str. 126. 127). Umarł dnia 12 października roku 1004. Nagrobek jego przytacza Baroniusz i Felix Nerini w dziele swojem: O kościele i klasztorze śś. Bonifacego i Alexego, wydanem w Rzymie 1752 w 4, na str. 144. Opiewa on tak:

Christe Deus, rerum pulcherrime factor et auctor.
Suscipe me indignum, salus et omne bonum.
Obsecro, flagito, servus postulo, quæso Johannes.
Confiteor culpam, da clemens veniam.
Omne malum merui, cumulumque reatibus auxi,
Tardus ad omne bonum, promptus ad omne malum.
A capite usque pedes maculant membra omnia sordes;
Sed tu sancte Deus rex, miserere, pius.
Da in regione domum, sunt ubi castra virorum,
Auricomus ubi regnat aurea secula Christus.

Precor vos omnes qui hic post me venturi estis, pro me preces fundatis et propter karitatem quam violare non licet, nemo suum nec alienum cadaver super me mittat; quod si aliquis hoc presumpserit, sit maledictus atque in perpetuum anathemate constrictus.

Credo quod Redemptor meus vivit et in carne mea videbo Deum salvatorem meum.

Ab incarnatione domini nostri Jesu Christi anni sunt mille 4. Obiit mense Octobris die 12, indictione 3.

Co do czasu w którym Jan pisał żywot niniejszy, uważa słusznie Pertz że to było za życia Nila (rozd. 19 i 41) który umarł roku 1005, za Ottona III (rozd. 13 i 30) którego śmierć przypadła 24 stycznia 1002, i za Leona opata. Dalej uważe iż to musiało być już

po śmierci Grzegorza V papieża, przypadłej 5 lutego 999 roku, albowiem autor nie ważyłby się był za życia zganić jego porywczość, jak to robi w rozdziale 21. Z owej nakoniec okoliczności iż autor o odwiedzinach grobu ś. Wojciecha w Gnieznie przez Ottona III nic nie wspomniał, zawiązuje, iż pisał go jeszcze w ciągu roku 999. Ten ostatni wniosek jest najsłabszy, jak to czytelnik łatwo dostrzeże. Mógł bowiem autor nie wspomnieć o odwiedzinach chociaż już pisał po tem zdarzeniu, a to tembardziej że pisał w Rzymie, nie w Polsce. Mamy tego uderzający przykład w Męczeństwie ś. Wojciecha któreśmy wyżej umieścili. Bezimienny autor jego chociaż mówi o Polsce i Bolesławie Chrobrym, nie wspomniał jednak nic zgoła o Ottona III odwiedzinach, a mimo to udowodnioną jest rzeczą że później pisał. Sam nawet przytoczony przez Pertza bezimienny autor przeniesienia zwłok śś. Abundego i Abundancyusza, dość wyraźnie nadmienia, że Otto III już po odwiedzeniu grobu ś. Wojciecha i zabraniu z sobą relikwii żywot tego świętego pisać polecił. Oznaczając tedy ściślej czas w którym Jan pisał, to tylko możemy powiedzieć, że pisał przed rokiem 1002, w którym Otto III żyć przestał.

Dzieło to wkrótce po napisaniu rozeszło się po Włoszech i Niemczech. W kilka lat potnej układał z niego Bruno nowy żywot ś. Wojciecha. W XI wieku uległo trzeciemu przerobieniu w klasztorze kasyneńskim i w Niemczech, wtedyto użytkował z niego Leo ostyjski, bezimienny autor przeniesienia zwłok śś. Abundego i Abundancyusza, Kozmas pragski i inni. Odtąd coraz więcej przerabiań i naśladowań tego żywotu ukazywało się. Nasz kronikarz Gal na początku XII wieku kronikę swoją piszący, powołuje się (I. 6.) na legendę o ś. Wojciechu w której obszernie przybycie Ottona III do Polski opisane być miało, a której teraz nie znamy. Godną też spomnienia jest legenda o ś. Wojciechu którą umieścił Jan Długosz przy końcu żywotu ś. Stanisława, wydanego w Krakowie r. 1511. Nakoniec w drugiej połowie XVII wieku M. Bolelucki, Czech, kapłan pragski, skreślił obszernie żywot ś. Wojciecha zasilając się często pracą Kanaparza (którego niekiedy Campanarium, to jest, dzwonnikiem zowie) jak się o tem z porównania wielu miejsc dosłownie przywiedzionych przekonać można.

Sporządzając wzorowe wydanie tego pomnika Pertz, miał do użytku swego rękopisma i wydania następujące:

1) Wolfenbitelski, pergaminowy w 4ce z wieku XI, w wielu jednak miejscach uszkodzony i popsuty.

2a) Sztutgardzki, pergaminowy w wielkiem folio. W nim chociaż inne pisma są z XII wieku, żywot jednakże Wojciecha wpisany jest ręką z wieku XIII.

2b) Świętego krzyża w Austryi pergaminowy foliant z wieku XII.

2c) Wiedeński biblioteki cesarskiej między rękopismami hist. kośc. oznaczony liczbą 5, pergaminowy foliant z końca wieku XIII.

2d) Cwetelski w Austryi, pergaminowy foliant z wieku XIII.

3a) Windberskiego klasztoru nie sam rękopism wprawdzie, bo ten prawdopodobnie zaginął już; ale text jego przechowany u Kanizyusza Lect. Ant. V część II str. 332 i nast.

3a*) *Wydanie freherowskie i basnagskie tegoż textu, z objaśnieniami.*

3b) *Admontski, w Styryi, pergaminowy foliant z wieku XII.*

3bb) *Klauzenburski nr. 707 pergaminowy foliant, z wieku XII.*

3c) *Pragski, biblioteki metropolitalnej, foliant pergaminowy z wieku XIV.*

4a) *Admontski pergaminowy w wielkiem folio; w nim text pierwotny jest bardzo znacznie przerobiony co, jak wydawca mniema, stać się mogło z polecenia Sylwestra II papieża, albowiem zgodny jest z tym co następuje.*

4b) *Kasyneński nr. 145 na str. 209 i nast., pergaminowy foliant z wieku XI. Tento rękopism, jak Bzowski i katalog kodexów biblioteki kasyneńskiej przez Fryderyka i Placyda z Genui sporządzony świadczy, nosi imię Syxta II papieża. Zgadza on się w ogóle z rękopismem admontskim, ma jednakże niektóre i od niego i od właściwego, pierwotnego textu różnice. Z niego powstał*

4b*) *Kasyneński nr. 110, pergaminowy w wielkiem folio z XII wieku. Do tego rzędu zdaje się należeć*

4c) *Rękopism biblioteki Waliceliańskiej w Rzymie, pod znakiem G. N. 99.*

5) *Bruxelski królewskiej biblioteki nr. 9290, pergaminowy foliant z wieku XII.*

6) *Monachijski biblioteki królewskiej, pergaminowy foliant z wieku XIV; użytkował z niego wydawca Pomników niemieckich za pośrednictwem uczonego Föringera, i daje znak jego: B. 34 między regensburskiemi ś. Emerana kodexami. W roku 1857 oglądał ten rękopism mój przyjaciel, August Bielowski. Pokazywał mu go uprzejmie sam pomieniony bibliotekarz, Föringer. Foliant ten który dawniej stanowił tylko cząstkę większego, 212 kart obejmującego kodexu, oddzielony już jest od reszty, liczy bowiem tylko 61 kart, a ma liczbę 126 rękopismów regensburskich ś. Emerana; zaś 14126 ogółu rękopismów monachijskiego zbioru. Text w nim jest znacznie zmieniony: nie tylko słowa i wyrażenia pojedyncze, ale całkowite okresy zastąpione są innemi, skrócone w wielu miejscach lub rozszerzone. Do żywotu dołączone są i cuda ś. Wojciecha, które Pertz wydrukował.*

Z tych tedy szesnastu rękopismów i wydań użytkując, sporządził pomieniony wydawca Pomników niemieckich swoje wydanie, trzymając się textu znajdującego się w 1, 2 i 3 z nich; ze wszystkich zaś innych jedynie tylko główniejsze różnice przytaczając.

My mieliśmy do naszego użytku jeszcze jeden rękopism, Pertzowi nieznany, którego załączamy podobiznę, i takowy szczegółowo tu opisujemy. Jest on na pergaminie w Polsce, jak się dorozumiewamy, najpóźniej pod koniec XIV wieku pisany, bardzo starannie, cały jedną ręką, we dwie przedziałki, głoskami gockiemi wprawdzie, jednakże okrąglejszemi, zbliżonemi do italiki, jakie widzieć się dają w nadaniach polskich z wieku XIII i XIV. Skrócenia w nim są częste, a głoski większe farbami napuszczane. Zresztą cały text żywotu pisany jest jednym ciągiem, bez żadnych odstępów, chociaż takowe częste są w innych żywotach, znajdujących się w tymże rękopismie. Są niejakie skazówki z których wnosić można że pisano go w Kielcach

w klasztorze OO. Dominikanów. Stanowił niegdyś cząstkę daleko obszerniejszej xięgi; dziś liczy tylko 25 kart półarkuszowych a 49 stronic świeżo liczbowanych. Znajduje się na nich:

I. Str. 1 Żywot ś. Wacława.

II. Str. 12 Żywot ś. Stanisława, biskupa krakowskiego, przez Wincentego z Kielc około połowy XIII wieku napisany.

III. Str. 37—48 żywot ś. Wojciecha, przez Kanaparza. W tym ostatnim brakuje w końcu kilkanaście wierszów, które wydarte zostały z kartą ostatnią. Urywa się tedy text na słowach: et semper karissimo tan(dem perfruitur Christo).

W niniejszem wydaniu naszem wzięliśmy za podstawę wzorowe, z wielką starannością i znajomością rzeczy dokonane wydanie Pertza; a gdy w niem text pierwotny Kanaparza z najstarszych i najpoprawniejszych kodexów wydobyty i niejako ustalony już został, nie zdawało się nam rzeczą konieczną powtarzać tu cały zasob różnic i różniczek rękopismów poźniejszych które miał pod ręką wydawca niemiecki, zwłaszcza że nie filologiczny, ale czysto dziejowy pożytek mamy na celu. Dajemy więc przy texcie głównym, u dołu, tylko waryanty znajdujące się w nieznanym dotąd uczonemu światu rękopismie polskim, który będąc własnością zacnego przyjaciela naszego, Augusta Bielowskiego, głoską B *oznaczamy. Dodamy jeszcze że, jeśli nas pozór nie zwodzi, rękopism nasz textem do wskazanego u Pertza pod liczbą 3^c^ najbardziej się zbliża. Z objaśnień nakoniec dajemy te tylko które nam się potrzebniejszemi wydały.*

INCIPIT VITA ET PASSIO SANCTI ADALBERTI MARTIRIS. *)

1. Est locus in partibus Germaniæ dives opibus, præpotens armis ferocibusque viris, quem incolæ Sclavoniam cognomine dicunt. Huius maxima pars infidelitatis errore præventa, creaturam pro creatore, lignum vel lapidem pro Deo colunt; plerique vero nomine tenus christiani, ritu gentilium vivunt; quibus causa periculi fit res salutis. Nonnulli tamen ex eadem gente et bene credunt et pro spe futuræ mercedis bona opera agunt. Igitur in illis finibus, ubi christianitatis religio pulcherrima floruit, erat vir Zlaunic nomine, potens in honore et divitiis, amore iustitiæ ac operibus misericordiæ perrarus civis; vir magnus inter cunctos eius terræ habitatores, auro et argento locupletissimus, inter delicias fidus custos divinæ legis, ambulans sollicite iuxta præcepta sacerdotum, carus toto populo, sed proprię amicus pauperum. Hic accępit uxorem dignam generis sui, et ipsam

*) Taki nadpis ma rękopism B, i zatrzymujemy go jako właściwszy. Incipit passio sancti Adalberti, martiris Christi. 1. Incipit vita et passio venerabilis viri Adalberti, Pragensis civitatis episcopi, qui in baptismate appellatus est Woithec, cuius martyrium celebratur IX Kal. Mai. — 5.

Przedziałka I, wiersz 3 ferocibusque» fortibusque — 4 Sclavoniam» bohemiam — dicunt» vocant — 7 nomine tenus» nominetenus—8 ritu». *dodano* tamen— *Przedziałka II, wiersz* 2 ubi» vere—3 erat vir Zlaunic» eratque v. Slaunich — 9 toto» toti — 10 proprię» *niema* — 11 et ipsam» *niema.*

honestis moribus plenam; quæ audiendo verba vitæ plus sitivit, et eadem operando famem non explevit; nec delectabatur matronarum pompis, nec auro lapidibusque preciosis, pro minimo ducens, quæ stulti maxima putant. Sancta erat moribus, sancta sermonibus, fortis ut dicunt in ieiunio, familiaris Deo in oratione; mater lugenti pupillo, peregrino et viduæ gratissima soror. Pro his ergo et his similibus, quas ambo egerant, virtutibus honoraverunt eos nobiles et divites et coluerunt maximę pauperum turba.

ok. 956 2. Itaque cum de tam prænobili coniugio sancta proles merito foret nascitura, inter magnanimos iuvenes quos procreaverant, natus est illis puer speciosior cunctis, cui post in sacri baptismatis lavacro datum est nomen Woytech. Iste quantus esset futurus cum ignoratum fuerit, parentes pepercerunt formæ eius, et præ nimia pulchritudine quam habuit destinaverunt eum seculo. Quicquid autem pius error, verum mala venia, parentum in hoc deliquid, mox culpæ proditor cœlestis iræ gladius correxit. Cerneres namque infantuli corpusculum subita magnitudine excrevisse, et præ nimia inflatione ventrem toto corpore maiorem; sic in horas maiore dolore addito, periculum mortis imminere cœpit. Turbantur parentes; decurrunt ubertim lacrimæ patris, et curvis unguibus lacerat ora pallida nutrix; stant mœsti fratres; sævit dolor inter viscera matris, nec vox nec animus nec color certa sede manent. Tandem sub ipsa morte confugiunt ad pium et misericordem Dominum, et quæ pro hominum necessitate plus omnibus sanctis succurrere solet, matrem Domini appellant. Inde veniunt ad templum cum magna humilitate ac deiectione cordis; ponentesque puerum supra altare sanctæ Mariæ, votum placabile voverunt eum Domino. His ita actis, aversa est indignatio Dei, et extenuato ventre puer pristinæ redditur pulchritudini.

3. Parentes vero, qui causa huius mali erant, pœnitentia ducti glorificaverunt Dominum, qui pro melioratione hominum iræ suæ flagella disponere novit. Puer autem proficiens ætate et sapientia, ubi tempus erat, christianis inbuitur litteris; nec egressus est domum patris, donec memoriter didicit psalterium. Proinde pro discendis liberalibus studiis misit eum pater ad archiepiscopum Adalbertum, qui ab eo, ok. 972 quod verbis docuit, moribus et vita nusquam recessit. Præerat autem idem sacræ urbi, quæ latinę virginum civitas,[1]) græcę Parthenopolis vocatur, urbs quondam nota populis, et una ex magnis urbibus, dum primus Otto sceptra

Przedr. I, wiersz 2 et eadem• eademque — 4 nec auro lapidibusque preciosis• nec lapidibus preciosis auroque omnia — 6 Sancta• Ornata — 7 ut dicunt• *niema* — 8 peregrino• *dod.* pia susceptrix — 9 et his similibus• et famosis — 12 turba• turbe — 15 quos procreaverant• quas procreaverat — 17 sacri• sacro — 18 Woytech• Woicech, quod nomen sonat consolacio exercitus — 22 verum mala venia• vel m. veniant — deliquid• deliquit; *zawsze tak pisano w rękop. B.* — 24 corpusculum• *niema* — 27 sic in horas maiore• fitque i. h. maiori — *Przedr. II, wiersz* 3 inter• intra — 10 deiectione• delectacione — 13 eum• pro eo — ita• itaque — 18 novit• vovit — 19 ubi• ut — 21 Proinde• Deinde — 22 pater• *dod.* eius — 24 docuit• *dod.* et — 26 civitas, grecę Parthenopolis vocatur• civitas vocatur, grece Parthenopolis.

[1]) Magdeburg.

regalia rexit; nunc autem pro peccatis [1]) se-
Virg. Aen. II. 23. miruta domus et malefida statio nautis. Ipso tempore erat magister scolarum Octricus quidam philosophus, sub quo turba iuvenum et librorum copia multa, nimis crescente studio, floruerunt. Ergo archiepiscopus ille puerum cum magna caritate suscipiens, dat sibi confirmationem sacrosancti crismatis, et suo nomine Adalbertum appellans tradidit scolis. Aderat sibi discenti spiritus semper individuus comes, et cucurrit divite vena ingenium, ratio et sensus.

4. Toto autem tempore scolaris studii non emulatus fuerat facientes iniquitatem, nec stetit in consilio eorum, quibus erant inutilis actus et puerilia negocia; sed mox ubi longius aliquid positus magister ei locum præbuit, occultis itineribus ad sanctorum martyrum domicilia confugit. Ibi secundum mensuram temporis orationum vota persolvens, rursum ante occursum magistri loco suo resedit. Noctibus quoque, ut opus suum bonum ab humanis laudibus occultaret, circuit pauperes, debiles et cæcos, quibus secundum modum miseriarum amica solamina præstat. Verum ne a bonæ operationis studio cessaret, pater et eius optima mater omnia sufficienter dederunt. Quin et magistro suo aurum et argentum et quæcumque oculis hominum dignissima erant offerentes, karo filio doctrinam magno precio emerunt. Ille vero indefesso cursu ad omne virtutum exercitium semet ipsum semper extendens, inter suos collegas pulcherrimus processit. Recessu magistri, quando cæteri inanibus ludis et loco laborem legendi sibi minuerunt, ille vero Davitici nectaris mella degustans, spiritali risu se solatur. Quando illi prandentes in angulis scolæ dulcia obsonia magistro furantur, ille furtivas orationes dominæ suæ[2]) mittens, angelicam dapem sibi mercatur.

5. Videamus nunc inter alias virtutes quas habuit, sanctæ simplicitatis quam ditissimus erat. Quadam die dum iret de scolis, unus qui erat socius itineris, prætereuntem puellam humo prostravit, et causa ludi eum desuper proiecit. Concurrunt scolares, et quidnam foret acturus, cum ingenti chachinno expectant. Ille vero quia vestitam virginem tetigit, o bona stultitia! iam se nupsisse verissime credidit. Inde erigens se de invisa virgine, dedit se bene simplex puer in amarissimas lamentationes, atque continuo imbre oculos humectans: *Heu me! nupseram* inquid, et criminis machinatorem digito monstrans: *Hic me nubere fecit!*

Przedz. I, wiersz 7 sibi• igitur — 10 sibi• *niema* — discenti• discendi — semper• *niema* — 11 cucurrit• currunt — ratio• oratio — 13 studii• studiis — 14 fuerat• fugerat — 15 inutilis• inutiles — 17 occultis• ac cultis — 25 amica solamina præstat• subsidia sollempnia prestitit — 27 Quin... oculis• Cum eciam aurum et argentum magistro suo et que oculis — *Przedz. II, wiersz* 2 dignissima• digressiva — 3 karo filio doctrinam• cari filii doctrina — magno precio• *niema* — 6 pulcherrimus• pulcherrime — 7 cæteri• cæteris — 8 minuerunt• minuunt — 9 vero• *niema* — mella• mollia — 10 solatur• consolatur — 11 scolæ• scolarum — 15 quam• qua — 20 acturus• facturus — 21 vero• autem — 22 verissime• *niema* — 23 invisa• *niema* — 25 humectans• humadidare — 27 monstrans• demonstrans.

[1]) Mówi to autor z powodu Gisilara biskupa merseburskiego który biskupstwo magdeburskie najechał. Ob. Pertz III. 694. [2]) Najświętszej pannie której był ofiarowany.

Hæc et his similia Deo plenus infantulus iam tunc agendo, multorum oculos in se defixit, mirantium eius acta ac dicentium: *Benedicens benedixit hunc puerum Deus, qui infra limina puericiæ adhuc positus, ad optima quæque sic arduus surgit. O ter quaterque beatus, si hæc humanitatis studia tota devotione adimpleverit, et arrepti operis cursum congruo exitu terminaverit!* Quibus vero cognitus erat pater et eius mirifica mater: *Non est mirum*, aiunt, *si tantus est de tantis parentibus ortus. Patris iustitia floret in eo, et maternæ pietatis imago in purpureo pectore vernat.* Quot annis studuit, incertum est; sed quia sæcularis philosophiæ sat scientissimus erat, novimus omnes. Quem Dominus, credo, ad hoc humanæ philosophiæ studere voluit, ut post divinæ sapientiæ montes faciliore gressu scandere posset; aut pocius sæculi amara parvulus potare debuit, ut post vir factus Dei dulcia avidiore animo hauriret.

6. Post hæc magister scolarum imperatoris servitio ascriptus, accessit in regiam curtem. At archimandrita Adalbertus debitum naturæ persolvens, ex hoc pelago ad littora sempiternæ beatitudinis transvolarat. Alumnus autem ille patriam carosque propinquos revisens, sub sacræ civitatis Pragæ episcopo arma christianæ miliciæ militaturus assumpsit. Nec multo post cepit languor pessimus eundem episcopum, et detestabili fine clausura vitam venit ei ultima dies. Nam in extremo anhelitu, cum tamen adhuc magna pars animæ superstes foret, astantibus, quorum ille adolescens unus erat, hanc fabellam ægra voce retulit: *Ei mihi! qualis eram et quantum diversus ab illo qualem me nunc esse vellem! Ei me miserum! perdidi dies meos; iam pœnitentiæ fructus nusquam! Perii! Ubi nunc honor meus et inanes diviciæ? O caro putribilis et esca vermium, ubi nunc gloria et pulchritudo vanitatis tuæ? Decepisti me, decepisti, fallax sæculum, promittens mihi annosam ætatem, et ecce! insperatæ mortis gladio ut male interemisti animam meam! Sed meum scelus utcunque veniabile tamen erga pium Dominum foret, nisi quod commendatæ plebis scelera ad cumulum miseriarum accedunt. Voluptates enim et desideria eis pro lege erant; nec prohibui furentem, nec prohibere potui sponte pereuntem populum, qui adhuc hodie nil sciunt vel faciunt, extra quod digitus satanæ in eorum cordibus scripsit. Ve mihi, quia silui! Hoc est, quod dolet, et dolebit in ævum. Nam ecce! diræ mortis victima in infernum recta via proficiscar, ubi vermes mei non morientur, et ignis meus ardebit in æternum, et ultra!* Sic ait, et citius dicto obdormivit; factusque est planctus magnus

Virg. Aen. II. 274.

Virg. I. 142.

Przedr. I, wiersz 1 his• *niema* — infantulus• *niema* — 6 si• sed — 7 adimpleverit• adimplevit — 8 terminaverit• terminavit — 12 purpureo• pucreo — 13 studuit• studuerit — 14 sæcularis• seculari — sat• satis — 16 ad hoc• adhuc — 18 faciliore• faciliori — aut• sed — 19 debuit• potuit — 20 dulcia avidiore animo• dulciora avidiori præcepta animo — 22 in• ad — curtem• curiam — 25 transvolarat• transvolavit — 27 sacræ• sacro — episcopo• *dod.* primo nomine — arma christianæ miliciæ• *niema* — *Przedr. II. wiersz* 2 clausura• clausuram — 5 quorum ille• coram illo — 6 Ei• Heu — 8 me• *niema* — Ei• Heu — 11 gloria et• *niema* — 14 ut male• *niema* — 16 ut cumque veniabile tamen• utrumque veniale — 17 nisi quod• ubi — 18 enim• *niema* — 20 sponte pereuntem• pereuntem sponte — 23 quia• quod — 25 proficiscar• proficiscor — 26 morientur• moriuntur — ardebit• *dod.* usque.

super eum. Timuerunt autem timore magno, sed præ omnibus adolescens Adalbertus, qui his diebus deliciosus miles erat. Nocte eadem sacco indutus cilicino et caput cano cinere respergens, singulas circuit æcclesias; pauperibus quoque quæ habuit large dispergens, se et causam suam precibus Domino commendavit. Ipsi autem episcopatus honorem iam tunc aliqui tacitis repromissionibus, nonnulli publico sermone promiserunt.

7. Post mortem vero episcopi non longe ab urbe Praga factus est conventus desolatæ plebis una cum principe illius terræ; et fit diligens inquisitio, quem pro illo ponerent. Responderunt autem omnes uno ore: *Et quis alius, nisi indigena noster Adalbertus, cuius actus, nobilitas, diviciæ ac vita cum honore concordant? Hic quo ipse gradiatur optime novit; hic etiam ducatum animarum prudenter amministrat.* Eodem die dominico, quando hæc electio facta est, quidam validissimo demone raptus fertur in æcclesia ubi sedes episcopalis est; et cœpit palam confiteri mala sua, quorum sibi conscius erat. Tunc convenerunt ministri dominicalis mensæ, orantes pro eo et sacris verbis inimicum persequentes. Exclamavit autem per os illius inpurissimus demon dicens: *Quid mihi ac vobis? venistis detrudere me de hoc habitaculo meo! Quid prodest iactare vos inania verba? Ego illum, qui sessurus est in ista sede, valde timeo; ubicumque eum video vel audio, non ausus sum stare.* Et continuo spumans demon murmura et horrisona verba ingeminat; et diris dentibus diu infrendens, ad ultimum exivit, homine sano. Die postero ante ortum solis venit nuncius dicens, quia heri domnus Adalbertus consensu publico electus est in episcopum. Concurrunt populus cum clero, glorificantes et gratias agentes Domino, quia volens nolensque nequam spiritus confessus est electionem illius.

8. Rediens interea de Sarracino bello, adiit 983
Veronam imperatorius apex, scilicet Otto secundus, cui fuit manus in prælio fortis, in parvo corpore maxima virtus; augustus melior bono patre et, ut fama meminit, per omnia cesar christissimus. Idem tunc victor et victus pro recolligendo milite huc venerat, volens ultum ire damna victoriæ, sed nesciens, quia mors eum proxima pulsat. Ad hunc ergo Sclavonica manus perrexit, ferens legationem de parte ducis, et obtulit electum episcopum, rogans eius manu popularem confirmari electionem. Non minus imperator eorum dignæ peticioni adquiescens, dat ei pastoralem virgam; et, cuius suffraganeus erat, Mogontino archipræsuli in episcopum direxit consecrandum. Consecratus ille festo amicorum domini

Przedz. I, wiersz 1 autem• *dod.* omnes — 2 sed• et — 3 deliciosus• *dód.* Christi — 4 sacco indutus cilicino• indutus sacco cilicio — cano• *niema* — respergens• spergens — 6 quoque• *niema* — 7 et causam• causamque — 8 autem• *dod.* pro — honorem• honore — 9 repromissionibus• promissionibus — 13 alius• alter — 17 concordant• concordantur — 19 amministrat• aministret — 21 raptus• arreptus — 22 æcclesia• ecclesiam — 24 convenerunt• venerunt — 28 detrudere• destruere — 29 meo. Quid• Sed quid — *Przedz. II, wiersz* 2 ubicumque• *dod.* enim — 4 murmura et horrisona verba• visiora muururans verba — 6 postero• postera — 9 populus• populi — 10 Domino• deo — volens nolensque• volens — 11 est• *dod.* per — 13 Sarracino• Sarraceno — 14 imperatorius• imperatoris — 20 quia• quod — 27 Moguntino• Maguntino.

nostri Iesu Christi, Petri et Pauli, multo comi-
czer- tatu equitat in dulcem patriam. Equus autem
cuius tergo insederat, non more frementium
equorum nec properis cursibus gradiebatur,
neque auro et argento portat fulgentia frena;
Sed in rusticum morem torta canape ora stri-
ctus, incessit ad arbitrium sedentis. Ventum
est ad sanctam civitatem Pragam, ubi dux præ-
cluus Wencezlaús quondam regnum tenuit, ac
in Dei servitio vivere suum egregie perduxit;
postea vero sub impii fratris ferro nobile marty-
rium consummans, manifestis inditiis ac ingen-
tibus usque hodie miraculis sua merita probat.
Ibi tum novus ille pontifex vincla pedum sol-
vens, nudo pede intrat urbem; hinc humili et
contrito corde orationis iura persolvens, ma-
gno gaudio civium episcopalem cathedram
obsedit.

9. Erat autem cunctis diebus pontificatus
episcopii sui pie ac fideliter serviens Domino,
sed multo tempore ac inproficuo labore chri-
stianitatis normam exercens in populo. Res
æcclesiasticas sub æqua divisione distribuit in
quatuor partes: primam partem pro necessa-
riis vel ornatibus æcclesiæ; secundam ca-
nonicorum commoditatibus asscripsit; tertiam
vero in agmina pauperum proflua misera-
tione expendens, ultimæ partis summulam
pro suis usibus servat. Præterea omni die fe-
sto plurimos pauperes elimosinarios ad mise-
ricordiæ opera vocat, quæ eis necessaria erant
affluente copia ministrans. Item cotidianis die-
bus ter quaternos [1]) habere solitus erat, quos
in apostolici nominis honorem dape et potu
saciat. Raro autem extra festum aliquod vidit
eum meridianus sol manducantem, et num-
quam media nox somno indulgentem. Stat
lectus paleis plumis et ostro rigidus, die ocu-
los hominum pascens; nocte vero aut habuit
fratrem Gaudentium, aut cæcum natum, extra
quos suo cubili amicissima familiaritate iun-
ctos, et se tercium, nemo quartus recubuit in
una domo. Ipsi vero nuda humus, vel lene
cilitium, et lapis pro capitis sustentaculo, so-
mnum dabant. Numquam saturo ventre ivit
dormitum, et nondum expleto sopore, surgit
ad solitæ orationis convivia. Corpus vero et
corporis incentiva acerrimis attriverat ieiuniis,
nec ulli umquam voluptati animum dare vo-
lebat. Parva quies oculis et nulla venia est de-
fectis pedibus.

10. Lustraverat enim carcerem et carcere
positos, quorum longa series et infinitum a-
gmen erat. Nulli plus nota propria domus,
quam sibi erat, quis, quo nomine et in qua
parte cubaret infirmus, aut quot capita redi-
viva salus vitæ, quot fatalis hora mitteret leto.
Quorum omnium post pia obsequia, si semi-

Przedr. I, wiersz 3 frementium• frequentium — 4 properis• prosperis — 6 torta canape ora• tota cambeora— 9 Wencezlaus• *dod.* predictus— 13 probat• probantur — 20 episcopii• temporis — Domino• Deo — 21 tempore... labore• ac inproficuo sed multo labore — 25 vel• et — secundam• *dod.* vero — 27 vero• *dod.* partem — 28 ultimæ• *dod.* vero — *Przedr. II, wiersz* 1 elemosinarios• *niema* — 6 saciat• saciavit — 8 somno• *niema* — 9 paleis• altis — 11 natum• alterum — 12 suo• sui — 14 Ipsi• Si — 15 sustentaculo• sustentacione — 16 ivit• iit — 18 convivia• concinna — 19 corporis incentiva• cordis incentina— 20 nec ulli umquam• et numquam ulli—21 defectis• fessis— 23 et• in — 28 fatalis hora• foralis ora.

[1]) t. j. dwanaście.

nis tempus erat, ad campum decurrit, et sacione peracta unde viveret, propriis manibus se laborasse gaudebat. Hinc viator intrepidus aderat sacris ædibus; sæpius Domino precator inportunus cælestes fores pulsat: nunc longis genuflexibus orationem protrahit, nunc ægra suspiria cordis multo flumine rigat. De completorio usque ad primam non exiit sermo de ore eius, et ad instar monachicæ professionis nocturna silentia servat. Post primam pastoralibus causis studia sua impendit, audiens diligenter, quid cum prædato paupere peregrinus et vidua eiularent. Quando autem exteriore cura vacabat, usque ad missæ celebrationem Davidicis utitur colloquiis. Homini non locutus est verbum, quamdiu dominicæ mensæ infulatus astitit et supra sancta sanctorum immolat angelicum panem. Post aut opera manuum laborat, aut cum caris capellanis sacræ lectionis cibaria degustat. His ociis longum diem, talibus negotiis totam ducere noctem. Hi sibi mores, hoc studium, hæc erat meta vivendi.

Luc. Fars. II. 380

11. Post completorium cum solitis orationibus incubaret, quidam pauper, cui nil præter vitam et membra impius latro reliquit, miseris ululatibus templi ostia pulsat. Quo audito cum de erogatis opibus nulla superfuissent, cœpit curiosius excogitare, quid illi dare posset; et cum nihil aliud occurreret, ingressus cubile, quod solum habuit tulit inde sericum pulvinar, cui abstrahens sericum, plumas circumquaque per domum respersit, deinde ad iacentis mendici clamorem recurrens, inanem purpuram in rugas complicavit, et per coëuntium ianuarum foramina emittens, hoc fertili dono manum pauperis accumulavit. Cuius furti auctor cum lateret, cumque Myzl domus suæ camerarius hoc inter pueros asperius requirere vellet, prohibuit eum dicens: *Nequaquam inimicus homo hoc fecit, sed qui indigens erat, forsitan pro explenda necessitate assumpsit.*

12. Inter hæc sancta opera non desierat pluere prædicationis verba; nec sibi solum bonus, nec nisi cum pluribus cœlestium gaudiorum particeps esse voluit; singulis compassione proximus, et præ cunctis in contemplatione suspensus; sic alta petens, ut proximorum infirma non despiceret; sic infirmis proximorum congruens, ut alta petere non desisteret; sic discretionis artem servare novit, ut esset in eo et iuste consulens misericordia et pię sæviens disciplina. Ipsi autem contraria voluntate ad carnalem sensum lapsi, bonum pastorem sequi noluerunt. Novo quippe modo

---

Przedz. I, wiersz 1 campum decurrit• campos cucurrit — 3 se laborasse• elaborasse — 6 genuflexibus• genuum flexionibus — 8 sermo• verbum — 10 Post primam• Post hec — 15 colloquiis• alloquiis — 17 astitit• constitit — 18 aut• autem — 21 ducere• deducere solebat — 22 erat• *niema* — 26 ostia• hostia — 27 de erogatis• derogatis — *Przedz. II, wiersz* 1 curiosius• curiosus — 6 inanem• in arcem — 9 accumulavit• accummulat — 10 cumque Myzl• et Villitona — 11 camerarius• prepositus — hoc• *niema* — requirere• inquirere — 13 sed• vel — forsitan• forsan — 17 nec• sed — 18 voluit; singulis... sic discretionis• voluît; sic alta petens, ut proximorum infirma non despiceret, sic infirmis proximorum congruens, ut alta petere non desisteret. Singulis compassione proximorum et præ cunctis in contemplacione positus; sic discrecionis — 24 in eo• bonus — misericordia• misericordiam — 25 sæviens• servans — disciplina• disciplinam — 26 lapsi• relapsi.

cum essent cœlestibus bonis pasti, peccatorum fecibus explebantur. Ille spiritalibus adiutoriis caulas suas præmunire instat; illi destruere, quod fecit, diabolicis inpugnationibus festinant. Ille a captivitate dæmonum et viciorum populum liberare parat; illi eo arcius se in omni peccato obligare non cessant. Vidit ergo episcopus, quia divinis legibus adversum ire omnibus modis festinarunt; vidit, quod obdurato corde in Deum grandia quæque et nova scelera adimplere meditantur; vidit optimæ gubernationis frustrari lacertos, plus etiam obesse sibi quam populo prodesse. Deflet ergo peccatum, et amarissimo luctu prosequitur damna perditæ gentis. Ad ultimum cogitat, melius esse relinquere quam in cœco et sponte pereunte populo operam perdere. Quod maxime de tribus causis actum esse dicunt, qui huius rei ordinem ipso narrante comperierunt. Prima et velut principalis causa propter plures uxores unius viri; secunda propter detestanda coniugia clericorum; tertia propter captivos et mancipia christianorum, quos mercator Iudæus infelici auro emerat emptosque tot episcopus redimere non potuit. In somnis quoque apparuit ei Dominus, suscitans eum et de lento sopore surgere iubens. Inquid ille: *Quis es tu tam imperiosæ auctoritatis, vel cuius rei gratia quietem frangere iubes?* Respondit: *Ego sum Iesus Christus, qui venditus sum; et ecce iterum vendor Iudæis, et tu adhuc stertis.* Ille expergefactus, secum tacito corde pertractat, quidnam hæc visio vellet. Admovet solvendæ quæstiunculæ socium elegantem virum Williconem. Hic honore præpositurae præerat cæteris, hunc vir sanctissimus omnium consiliorum suorum participem fecit. Cui cum suam visionem exponeret, respondit in propria verba et cogitationes ille mitissimus heros: *Quando venduntur christiani Iudæis, hanc venditionem patitur ipse Christus, cuius nos corpus et membra, a quo movemur et sumus.*

13. Hæc sanctus episcopus æqua lance perpendens, et ab imo cordis longa suspiria trahens, amplius stare timuit; sicque consilio doloris accepto, venit Romam, et apostolicæ se- 989
dis pontificem,[1]) quid in tanto suo populique discrimine foret acturus, gemebundis questibus inquirit: *Commendatus*, inquid, *mihi grex audire me non vult, nec capit sermo meus in illis,* Joh. 8.37. *in quorum pectoribus dæmoniacæ servitutis imperia regnant; et ea regio est, ubi pro iusto virtus corporis, pro lege voluptas dominatur.* Ad hæc apostolicus: *Fili*, inquid, *quia te sequi nolunt, fuge quod nocet. Operæ precium est enim, si cum aliis fructum agere non potes, vel te ipsum non perdas. Quare meo consilio arripe tibi ocia contemplationis, et sede inter eos, qui vitam quietam in studiis dulcibus et salubribus agunt.* Hac itaque velut divina responsione animatus cum ad futura sanctorum gaudia ardenti desiderio anhelaret, statuit secum natale

Przedz. I, wiersz 2 explebantur» implebantur — 10 in Deum» *dod.* credere — grandia» gaudia — 14 et» *niema* — 16 et» *niema* — sponte... operam» pereunte populo sponte operam — 19 comperierunt» comperiunt — 20 causa» *dod.* fuit — 24 emptosque» quia — *Przedz. II, wiersz* 2 Admovet» Admonet — 3 Williconem» Willitonem — 9 ipse» *niema* — 12 Hæc» Hoc — 17 questibus» questionibus — 23 inquid» inquit.

[1]) Jana XVI który siedział na stolicy od r. 985—996; por. niżej rozdz. 21.

solum notioresque populos derelinquere. Vult pro Domino peregre proficisci, atque velut sub alio sole inopem ducere senectam. Omnia dura et aspera pro dilecto Iesu dulcia sibi visa sunt; pro divite Christo angustam pauperiem pati, non tam labor quam ingens amor erat. Post hanc suæ mentis deliberationem argentum pauperibus large distribuens, episcopalem cameram evacuat.

989 990 14. Erat autem ipsis diebus Romæ imperatrix augusta Theophanu, mater eius qui modo regnat tercius et Deo iuvante maximus Otto; cui pia cura circa pauperes cum summatibus viris, et bene quærentibus Christum sincerissima dilectio fuit. Hæc comperto, quod gratia orationis exulans ille usque Hierosolimam pergere vellet, clam venire illum fecit, et argenti tantum, quantum iuvenis Gaudentius vix levare posset pro viatico accipere fecit. Quod eadem consequenti nocte pauperibus fideliter divisit, atque ab uno denario totum expendens, nil sibi retinuit. Deinde pueris remissis in patriam, mutat habitum, et asinum pro portandis oneribus mercatus, cum tribus numero fratribus socium iter assumpsit. Habens[1]) itaque animum Hierosolimis sepulcrum Domini visere, venit ad montem Casinum, in cuius cacumine monasterium sedet, quod in hoc loco primus construere cœpit beatissimus pater, monachorum flos et gloria, Benedictus; ibi quoque, ut Gregorii mellifluum os[2]) sonat, ultimam partem vitæ deguit, et veræ religionis exemplar omnibus, qui in Christo pie vivere volunt, digito conscripsit. Hic tum licet agnitus non fuisset, tamen Domino quod futurum erat providente, honorifice hospitio susceptus est. Post paucos autem dies cum iter cœptum agere vellet, accessit ad eum illius loci abbas,[3]) et cum ipso admodum inlustres viri, hæc consilia velut ab divina arce ferentes: *Viam*, inquiunt, *quam acquirendæ beatitudinis causa cepisti, longe est a recta via et ab illa quæ ducit ad vitam. Perplexitatibus quippe fugacis sæculi carere magni animi est; sed cotidie loca nova mutare minus laudabile est. Sicut enim hiberni maris inconstancia malum nautis, ita vagacio de loco in locum periculum suis sequacibus minatur. Stare autem loco et supernis usibus eo liberius perfrui, non nos sed præcepta maiorum virorumque forcium exempla tibi dicunt.* Quod consilium providus heros non secus quam divinitus datum accipiens, ibi finem laboris et errabundae vagationis ponere cogitavit.[4])

15. Hæc eo cogitante, frustratur eum Deus,

Przedz. I, wiersz 1 Vult• *dod.* autem — 2 velut• *niema* — 5 pauperiem• paupertatem — 7 deliberationem• desideracionem — 9 evacuat• evacuavit — 11 Theophanu• Stephani — modo regnat• tunc regnabat — 22 Denide• Deinque — 27 Casinum• Cassinum — *Przedz. II, wiersz* 2 monachorum• *niema* — 8 futurum• futurus — 10 vellet• *dod.* et — 12 ab• a — 18 enim• *niema* — 21 autem• ergo.

[1]) Por. Leona ostyjskiego *Chron. Casin.* II. rozdz. 17. [2]) Vita s. Benedicti rozdz. 8 i nast. [3]) Manso. [4]) W jednym z rękopismów klasztoru kasyneńskiego przechowała się homilia przez ś. Wojciecha na uroczystość ś. Alexego ułożona, i miana przez niego w Rzymie w klasztorze śś. Bonifacego i Alexego w czasie jego tamże pobytu. Nadpis jej taki: In natale S. Alexii confessoris. Lectio S. Evangelii secundum Matthæum. In illo tempore dixit Symon Petrus ad Jesum: Domine ecce nos reliquimus omnia, et secuti sumus te; quid

volens dilecti hominis desideria aliquantulum dilatare, ut quanto nunc amara primum et labore parta, tanto post dulciora fuissent. Nam cum ibi monastica lege vivere vellet, cumque a minimo usque ad maximum omnes hoc libentissime vellent, repente attonitas terribile verbum transverberat aures: *Et bonum est*, inquiunt, *ut stes nobiscum. Hic monachicum induas habitum; hic Deo placiturum vivere ducas; nostras quoque ecclesias novo opere constructas, cum sis episcopus, sacrare potes.* Quo audito, ille heros iam dudum intra se turbatus, hæc ira dictante reddidit: *Utrum me hominem vel asinum putatis, ut cum amota filiorum cura episcopus esse desisterem, nunc sub nomine episcopi vestras domus consecrarem?* Nec mora, ivit deorsum per montis convexa, et quasi duorum dierum itinere acto, ad magnum virum Nilum[1]) perrexit, cuius nobile meritum in monastico ordine velud novus lucifer in ætherio axe refulget; sub quo etiam duce ac divinæ artis magistro discipulorum plurima manus Deo militarunt. Hi vero omnes propriis manibus victum quærentes, secundum regulam sancti patris nostri Basilii cœlestibus vestigiis innituntur. Hac fama ductus, aggreditur sanctum senem, et provolutis genibus diu profudit lacrimas, quærens ab illo responsa et amica solacia. Quem intuitus domnus abbas Nilus, cuius meriti in conspectu Domini viveret, iam in primo sermone cognovit; qui et usque hodie[2]) ita amore Christi ferventem non meminit se vidisse aliquem iuvenem. *Et recepissem te*, inquid, *dulcis nate, nisi hæc susceptio mihi meisque nocitura, tibi tamen minime esset profutura. Etenim ut iste habitus et barbæ pili testantur, non indigena sed homo Græcus sum. Terra autem quantulacumque est, quam ego et mei mecum incolunt, illorum,[3]) quos tu bene fugis, propria est. Si quod Deo volente nimis vellem, una nobiscum cohabitaveris, tollunt illi quæ sua sunt; ego cum caris filiis expellor totus, tu de incerta re plus incertus eris. Quin immo accipe patris consilium, et unde digressus es, repete urbem Romam. Quo cum angelo bono te ducente perveneris, domnum abbatem Leonem nobis amicissimum ex nostra omniumque persona salutes atque epistolam nostram feras in hæc verba: aut te apud se, quod plus volo, retineat, aut si ei difficile apparet, ad abbatem sancti Sabæ mea vice commendet.*

16. Hac spe confirmatus, regreditur ad sacratam arcem, urbium dominam et caput mundi Romam. Inde, cui monasterio abbas Leo præ-

---

Przedr. I, wiersz 3 parta• parata — 4 cumque• *niema* — 6 terribile• *dod.* eius — 8 monachicum• monasticum — 13 hominem... putatis• putatis hominem vesanum, an asinum — 16 domus consecrarem• domus vellim consecrare — ivit• ut — 20 ætherio• etheris — 22 Deo• Domini — 23 propriis• *niema* — 27 profudit• fudit — *Przedr. II, wiersz* 1 illo• ipso — et amica solacia• *niema* — 3 meriti• meritis — 6 se• *niema* — 8 minime• *niema* — 23 vice• voce — 25 sacratam• sacram — 27 abbas Leo præfuisset• cum fuisset abbas Leo.

ergo erit nobis; et reliqua. Część tej homilii wydrukowali Bollandyści: Acta SS. Julii 17. T. IV, str. 257. [1]) Byłoto w klasztorze ś. Michała niedaleko Baru we włości kapuańskiej gdzie ś. Nil między r. 978 — 994 zostawał. Por. Żywot ś. Nila: Acta SS. Sept. T. VII. str. 327, tudzież Guttulæ Hist. Casin. I, str. 120—126. [2]) Ś. Nil umarł r. 1005. [3]) t. j. zakonników z Monte Casino którym klasztor ś. Michała podlegał.

fuisset,[1]) diligenter inquirens, ad sanctorum limina Bonifacii et Alexii[2]) monstrante populo perductus est. Postquam ingressus est et cum abbate datur copia fandi, obtulit salutationem et litteras quas miserat abba Nilus. Quibus perlectis, ut ex longo usu spiritum probare doctus erat, priusquam recepisset illum, arguta arte cuncta explorat. Primum cœpit indignationem simulare; quis, qua mente præditus esset, averso vultu indagare, aspera et dura illi prædicens, cunctaque archana mentis eius sagaci ingenio perquirens. Justum vero ac tenacem propositi virum nec dira hominis responsio frangere valuit, nec venientia temptamina a semel arrepta voluntate revocare potuerunt. Abbas vero Leo ubi non solum avertere[3]) a suo proposito, sed etiam dira prædicando plus accendere poterat, accepturum se fore illum pollicetur. Statuit autem, domnum apostolicum cum humiliato antistite prius convenire, ut quicquid agendum foret, tanti patris sententia suorumque cardinalium consilia deliberarent. Post hæc rite peractis omnibus, qua die Dominus discipulorum suorum pedes lavit ac lintheo extersit, monachilem habitum sanctus ille episcopus accepit. Sabbato sancto, quando baptizati catecumini criminalibus vinclis solvuntur, soluta est et ipsi capite pendens cuculla. Hinc secundum regulæ morem fratrum numero addictus, quærendum angusto calle cœpit ardencius cupere Christum. Duo autem ex fratribus, qui cum eo erant, iam dudum videntes quia se monachum facere vellet, non bene relicto clipeo fugam dederunt. Solus vero Gaudentius exemplo constantis viri remanens, cum beato viro monachatum atque probabilem conversationem consecutus est; qui etiam sibi carne et spiritu duplex germanus, et ab infantia semper fidissimus comes adhesit.

Virg. Aen. l. 520

Hor. Od. III. 3.

17. Ipse vero omni obedientia ac humilitate ambulans inter fratres, contra bella temptan-

---

Przedr. I, wiersz 2 et Alexii» *niema* — 5 Nilus» *niema* — Quibus» illis — 9 præditus» predictus — 12 vero» *niema* — 13 dira» dura — 14 venientia temptamina» veniencium temptacionum iuo — 16 avertere a suo» a veteri — 17 prædicando» predicacio — *Przedr. II, wiersz* 4 monachilem» monachalem — 6 vinclis» vinculis — 9 addictus» adiunctus — 11 autem» *niema* — 13 relicto» proiecto — 14 Gaudentius» *dod.* beato — 15 cum beato viro monachatum» cum monachicam — 17 et spiritu» et vivo spiritu.

[1]) W Brzewnowie, koło Pragi, w klasztorze ś. Małgorzaty pokazują na skrawku pergaminu, od starości bardzo już nadwątlonego, ślub zakonny ś. Wojciecha, własną jego ręką napisany, w tych słowach:

† Ego Adalbertus promitto stabilitatem meam, et conuersionem morum meorum, et obedienciam, secundum regulam sancti Benedicti, coram Domino et omnibus sanctis eius, et abbate Augustino presente.

Pan Wacław Hanka, od którego najpierw powziąłem wiadomość o tem, był tak łaskaw sporządzić podobiznę tego skrawku, i takową tu dla ciekawości załączam. Uderza tu jednak ta okoliczność, że opat w którego obecności składał przysięgę pomieniony Adalbert, zwał się Augustyn a nie Leo, jakby to ze słów powyższych Kanaparza wynikało. **A. Biel.**

[2]) Dziś s. Alessio na górze awentyńskiej, nad Tybrem. [3]) *zamiast:* non solum non avertere.

tium viciorum intrepidus tyro accingitur. In cogitationibus suis ad humilem confessionem semper confugiens, quassatæ mentis archana spiritalibus viris pandere non cessavit. Cessante vero temptationum imbre in novam messem virtutum floruit, ac post viciorum victoriam solito clarior ęluxit. Processit ergo ut lux splendens, et crevit usque ad perfectum diem. Obedientia, qua donavit eum suus abbas, huiuscemodi erat, ut coquinæ fratrum aquæ ministratorios usus humero apportaret, manibus quoque eorum lavandis simile obsequium ageret. Sic se cunctis fratribus servire lætatur. Nec moratur interea æmulus hostis, nunc aperto bello, nunc latentibus insidiis hominem Dei inpugnaturus. Et cum testacia vasa nunc aqua, aliquando vino plena portaret, prædictus hostis callido astu lapsus parat, ac ut confracta in partes spargerentur efficiens, sacri viri faciem ingenti rubore perfudit. Hæc dum multociens fierent, et ipse tot vicibus veniam prostrato corpore peteret, tandem ultor eius confusionis respexit ad hæc negotia Deus. Nam una dierum cum fratrum mensæ apportaturus foret merum, offenso pede corruit ipse super vas et vas «ingenti cecidit super marmora lapsu.« Audit a longe pater monasterii, cunctique fratres per ordinem, quomodo labitur ille heros, nescientes, quia hunc casum prosperrima adversitas comitaretur. Ita enim vas sanum et vini porcio non minuta reperitur, acsi nulla facta foret ruina. Item nobilis quædam femina [1]) monasterium hoc causa orationis ingreditur; et cum caritatem ibi facere iussa foret, iam septem annis panem se non gustasse profitetur. Ille vero hunc abstinentiæ morem pro infirmitate adhæsisse ei recognoscens, allato pane salutiferæ crucis signaculum inpressit, ac deinde prandenti matronæ eum apponens: *In nomine domini mei Iesu Christi, filia*, inquid, *manduca panem. Non licet tibi sanctam caritatem violare; pro eius enim amore hoc parum prandii accipere iussa es.* Ad hanc vocem credula mulier panis munera degustans, cum gratiarum actione regreditur in domum suam. Exhinc ergo communi cibo usa, rem novam sibi contigisse civibus narrat; ac glorificat vox omnium dominum Deum. Nec prætereundum est, qualiter cuiusdam Iohannis filiam, qui nunc Urbis præfectus esse dinoscitur,[2]) atrocissimus febrium dolor vexare cœpit. Quam cum homo Dei sacratissima sua manu tangeret, omnis languor corporis eius imperio abscessit.

18. Archiępiscopus vero Mogontinus beati præsulis gregem sine pastore ire conspiciens, 994

Przedz. I, wiersz 4 viris› viribus — 7 solito› subito — ęluxit› illuxit — ergo› eciam — 9 eum› *niema* — suus abbas› summus abbas cum — 14 lætatur› letabatur — 16 testacia› testea — 17 aqua, aliquando vino plena› aqua plena aliquando — 23 eius› cuius — 27 Audit› Audivit — *Przedz. II, wiersz* 2 prosperrima› prospera — 5 femina› mulier — hoc› *niema* — orationis› devocionis — 12 mei› nostri — 14 sanctam› *dod.* Christi — 15 parum prandii› prandii pabulum — 16 panis› *niema* — 21 Iohannis› hominis — 27 Mogontinus› Moguntinus — 28 ire› *niema.*

[1]) Konstancyą nazwana jest ta niewiasta w poemacie o ś. Wojciechu. [2]) Jan Głosa piastował ten urząd nawet po śmierci Leona opata, przypadłej roku 1002 dnia 8 marca. Ob. Marini Papiri str. 127.

misit legatos cum litteris, per quos domnum apostolicum de sancti viri reditu interpellat. Factaque est Romæ sinodus [1]) pro hac causa; et oritur utrimque litigium grande, ex una parte eorum qui monachum perdere timuerunt, ex alia eorum qui pastorem suum cum auctoritate quæsierunt. Cumque invicem pugnantibus sententiis utraque pars diu decertaret, tandem dubiam nunciorum primas vix promeruit victoriam. Hic ipse primas frater erat ducis, cuius terræ qui exigebatur episcopus præfuit. [2]) Tum apostolicus non tam voluntate quam iure Dei permotus talia respondit: *Reddimus quod iuste quærunt, quamvis de bono patre iam degenerassent filii, et dabimus eum hac lege: Si audierint eum, teneant cum Dei benedictione, faciantque sub eo fructum centuplum. Si autem a consueta iniquitate sua recedere nolunt, hic noster absque periculo sui capitis malorum consorcia declinet.* Hæc ubi dicta dedit, finita est sinodus; et soluto cœtu, redierunt quisque in domum suam. Abscedunt legati, monachis tristibus, et læto animo ac magna exultatione. Cumque emenso itinere Pragam venirent, eunt ei obviam omnis ætas et sexus, et quasi cum ingenti gaudio acceperunt eum. Dant manus ac promittunt omnia, velut qui de sua reversione opido gauderent, secundum eius præcepta priorem vitam plenissime emendare vellent.

19. Sed paulo post cępit eos ignava mollicies, et neglectis prædicationibus itur in omne nefas. Veterum quippe viciorum recordationibus prævenți, in carnalem partem relabuntur, et pereunt labor pastoralis et diligens cura boni patris. Inter hæc luctuosum et miserabile crimen exoritur. Mulier cuiusdam nobilis cum clerico adulterasse publice arguitur. Quam cum more barbarico parentes dedecorati coniugis decapitare quærerent, fugit illa per celeres auras, donec voce et cursu usque ad optatum pervenerat episcopum. Volens autem de illorum manibus mulierem liberare, clausit eam in monasterio sanctimonialium, quod sub vocabulo et veneratione sancti Georgii consecratum, firmissimis mœnibus vallatur. Clavim vero æcclesiæ custodi fideliter commendat, credens, ut femina inter feminas solacia doloris et sub altaris defensione vitæ securitatem haberet. Crimen quoque in se referre voluit, ut se sceleris auctore magnum aliquid fieret: scilicet ut per pœnitentiæ fructus aut illam vitæ servaret, aut ambo simul iussi morerentur. Qua voluntate quia martyrii coronam exposcens erat,

Przedz. I, wiersz 3 est» *niema* — 11 qui» que — 12 Tum» tunc — non» *niema* — 15 iam» tam— 19 noster» *niema*—capitis malorum consorcia» corporis a malorum consorcio—21 soluto» solito— 26 quasi» *niema* — 27 omnia» *niema* — *Przedz. II, wiersz* 1 velut qui» velintque — gauderent» gaudere et — 3 vellent» *niema* — 9 patris» pastoris — et» *niema* — 15 pervenerat» perveniret — autem ... mulierem» autem illam mulierem de manibus illorum — 17 sanctimonialium» monialium — sub» *niema*—19 mœnibus» meniis—Clavim» Clavem—21 ut» quod—inter» *dod.* alias—et» *niema*— 23 per» pro — fructus» fructibus—26 Qua» Quia—27 quia» qua—coronam» corona—erat» *dod.* et.

[1]) Porównaj Żywot przez Brunona pisany. [2]) Chrystyan, syn Bolesława I, xięcia czeskiego, a brat Bolesława II; towarzysz jego był Radła, nauczyciel ś. Wojciecha, zwany też Anastazym i Astrykiem; o nim obacz Hartwika: Żywot ś. Stefana króla.

adimpleret utique quod voluit nisi eum prudenter domnus Willico prohiberet. Impia manus interea absconsæ mulieri ferrum necemque parans, armato milite episcopale forum irruperunt. Quærunt minis et contumacibus dictis episcopum, qui contra divinum fas et legalia iura adulteram defendere vellet. Quod ille divinæ contemplationis ocio vacans ubi aure percepit, cum velut divisæ noctis hora esset, dicto versu fregit silentia, et in quo clausus erat exivit de templo. Deinde qui secum erant fratribus pacis oscula libans: *Bene valete,* inquid, *et pro me misero ferte pia vota Christo!* Inde totus ardore martyrii flagrans, non tardiore desiderio et cursu quam qui fugit hostem, sponte venit in hostem; ac medium agmen intrepido gressu incedens: *Si me queritis,* inquid, *præsto sum.* Unus autem ex illis, cui cum bonis semper læva voluntas erat, omnium ore talia respondit: *Cassa spes martyrii te tenet et nobilis gloria læti. Errat pro certo hæc sanctitas, quæ nostrum vult fieri peccatum. Non implebitur tua voluntas, sed agitur aliquid, quod plus dolet; quia nisi hæc meretrix nobis citius reddatur, habemus fratres tuos, in quorum uxoribus prole et prædiis hoc malum ulciscamur.* Hæc dum furens Sclavus contra episcopum dilatravit, ecce corruptus auro proditor adest; qui excerpens eos clam ex agmine vocat, seque itineris ducem præbens, domum, in qua clausa erat, domusque custodem manifestat. Custos vero tentus ab illis, nunc minis, nunc amicis affatibus, ut illam in manus eorum redderet, diu probatur; ad ultimum mortis timore perterritus, non sic sibi creditam cruentis hostibus prodidit feminam. Rapitur infelix illa, frustra pressis altaribus, et sub manu coniugis capitalem iussa est subire sententiam. Quod cum ille, velut vir iustus, facere nollet, sub gladio vilis vernulæ truncata, pœnas male usi corporis capite exsolvit.

20. His atque horum maioribus popularis nequitiæ studiis cum sermo docentis episcopi contrairet, flet bonus pastor, quia in morbido grege signa salutis nulla inesse prospexit. Hinc pro spectandis sequentibus malis oculos claudere volens, dulcis Romæ mœnia revisit, et nave monasterii mutat pastoralia frena. Congaudent illo redeunte monasticæ plebis sacra collegia, ac sanctitatis suæ amore pariter et utilitate perfruntur. Dilexerunt eum omnes, sed præ omnibus abbas suus, qui et post se totis cohortibus fratrum præfecerat illum. [1]) Ille autem omni vilitate et extremitate contentus, quanto magnus erat, tanto se cunctis inferiorem præbuit; quanto spiritalibus divitiis dives, tanto in oculis hominum parvus pauper et despectus esse cupiverat. Dicunt autem abba et fratres eius de eo, quia in omni virtute ad unguem perfectus est, et extra martyrium

ok. 995

S. Ben. reg. c. 7.

Przedr. I, wiersz 1 quod» et — 2 domnus Willico» prepositus Willatona — manus» manu — 4 episcopale forum irrumperunt» episcopales fores erumpunt — 5 contumacibus» thematibus — 8 ocio» ocia — 9 esset» *niema* — 12 Bene» *niema* — valete» *dod.* tum — 13 et» *niema* — 15 tardiore» tardiori — 19 bonis» *dod.* minus — 21 te» *niema* — 23 agitur» augetur — 24 quia» et — 29 eos» erat — 30 domum» *dod.* qui — *Przedr. II, wiersz* 6 cruentis» cruentibus — 12 maioribus» maiorum — 18 nave» novi — 20 pariter» *niema* — 24 contentus» contemptus — 28 et» *niema* — 29 abba» abbas — eius» *niema.*

[1]) Może w roku 995 kiedy Leo wysłany był, jako poseł, do Tracyi.

vere sanctus erat. Sic de die in diem semper novus et se ipso robustior succrescens, ad divinæ contemplationis fastigia velut castissima turtur evolaverat. Volens autem Dominus ostendere servo suo, cuius meriti viveret in conspectu suo, monstrat ei per visum duos ordines in cœlo, unum purpureo, alterum niveo amictu, quibus sub diversa specię singulare meritum et propria merces; ambobus tamen esca et potus erat laus perpetua Creatoris. Et facta est vox ad eum dicens: *Inter utrosque est tibi locus, convivacio mensæ et aptissimus honor.* Cuius rei visionem abbati suo cum exponeret, non hoc de se, sed velut sanctissimus Paulus revelationis suæ mysteria de alio homine narrat: *Sic*, inquid, *huiusmodi hominem, cui Dominus per visum talia ostendit et hæc ipsa donaturum se promittit.*

I. Cor. 12.

996 21. Hoc ipso tempore iter agit Romam rex Francorum, Otto tercius, pulchri cæsaris pulcherrima proles. Decursis quippe puerilibus annis, cum iam velut prima lanugine barbæ floreret, tempus et virtus maior annis imperatoriam sibi exposcerant dignitatem. Roma autem cum caput mundi et urbium domina sit et vocetur, sola reges imperare facit; cumque principis sanctorum corpus suo sinu refoveat, merito principem terrarum ipsa constituere debet. Suus ipsis diebus pontifex acerrima febre correptus, corpus terræ animam cœlo, utraque in sua dimisit exordia. Rex autem Otto Alpium nives multo milite transmeans, iuxta sacram urbem Ravennam regalia castra metatus est. Ibi in eius occursum veniunt epistolæ cum nunciis, quas mittunt Romani proceres et senatorius ordo. Primo illius adventum, velut toto tempore paternæ mortis non visum, totis visceribus desiderare ac debita fidelitate pollicitantur exspectare; deinde in morte domni apostolici tam sibi quam illis non minimam invectam esse partem incommodorum annunciant, et quam pro eo ponerent, regalem exquirunt sentenciam. Erat item in capella regis quidam clericus nomine Bruno, secularibus litteris egregie eruditus et ipse regio sanguine genus ferens; [1]) magnæ scilicet indolis, sed, quod minus bonum, multum fervidæ iuventutis. Hunc, quia regi placuit, a maioribus electum Magontinus archipræsul Willigisus et suus collega Hildebaldus episcopus adduxerunt Romam; proinde a Romanis honorifice acceptum ad hoc ordinati episcopi apostolico honore promulgarunt. Superveniens etiam rex Romano more egregię accipitur; deinde et magno gaudio omnium imperatorum attigit apicem. Lætantur cum primatibus minores civitatis; cum afflicto paupere exultant agmina viduarum, quia novus imparator dat iura populis, dat iura novus papa.

22. His temporibus christianissimus ille cæ-

Przedr. I, wiersz 1 semper• *niema* — 3 castissima• castissimus — 6 ei• sibi — 7 purpureo• purpureum — 9 ambobus• ambobus aũt — 14 hoc• *dod.* velut — 16 huiusmodi• huiuscemodi — 19 ipso• *dod.* in — 22 iam• *niema* — 24 exposcerant• exposcebat — 25 cum• *niema* — 30 cœlo• in celum — *Przedr. II, wiersz* 2 nives• *dod.* cum — 8 fidelitate• felicitate — 10 tam• *niema* — 17 sed• et — minus• nimis — 22 apostolico• apostoli — 26 attigit• attingit.

[1]) Syn xięcia Ottona, syna Konrada i Luidgardy córki Ottona I. Miejsce to źle zrozumiawszy Piotr Damiani (rozd. 27) odniósł te słowa do ś. Brunona arcybiskupa i męczennika.

sar, cui circa servos Dei maximum studium semper et diligens cura fuit, crebro alloquitur sanctum Adalbertum, et habebat eum sibi familiarem, audiens libenter, quæcunque sibi diceret. Archiepiscopus vero Willigisus veterem querimoniam canens, domnum apostolicum de sancti hominis reditu interpellat; congeminat vota cum votis, et ut reportaret illum, modis omnibus instat. In apostolica quoque sinodo canonum testimonia revolvens, coram omnibus se iusta petere clamat; peccatum esse, singulis æcclesiis maritatis, solam Pragam suo pastore viduari; iuste poscentibus benivolam aurem, viduæ ecclesiæ maritum suum præbere, libera mente postulans erat. Rursum ex itinere quo versus est ad patriam, continuis litteris hoc idem reiterare non cessat; nec dimisit prius, donec pollicitus est domnus apostolicus, facturum se esse quæ velet. Tristatus est autem homo Dei, quia relinquere cogitur monasterium. Præscierat enim, quia populum, cui pastoralem curam debuit, a via sua mala nemo flectere quisset. Sed tristem eius animum hoc valde solatur, quia si in commissis sibi animabus dignos fructus agere nequisset, extraneis et non baptizatis prædicator missus fuerat. Ergo multis lacrimis fratrum dulce monasterium linquens, cum summæ discrecionis viro Notherio episcopo [1]) ultra Alpes proficiscitur.

23. Cumque velut duorum prope mensium iter agerent, venerunt Magunciam, ubi regres- wrześ. sus ab Italicis horis imperator commoratus est. Cum quo vir Dei mansit bonum tempus, quia valde familiarissimus sibi erat, et nocte pariter ac die velut dulcissimus cubicularius imperiali cameræ adhæsit. Hoc autem non sic, velut sæculi aliquo amore captus, sed quia dilexit ipsum, et dulcibus dictis ad amorem cœlestis patriæ accendere voluit. Nam die sive nocte, cum turba locum dedit, sanctis alloquiis aggreditur illum, docens, ne magnum putaret, se imperatorem esse; cogitaret, se hominem moriturum, cinerem ex pulcherrimo, putredinem et vermium escam esse futurum; viduis se exhibere maritum, pauperibus et pupillis monstrare se patrem; timere Deum ut iustum ac districtum iudicem, amare ut pium veniæ largitorem ac misericordiæ fontem; sollicite pensare, quam angusta via quæ ducit ad vitam, et quam perpauci, qui intrant per eam; bene agentibus esset per humilitatem socius, contra delinquentium vicia per zelum iustitiæ erectus. Ad hunc modum plura subnectens, monet carum filium, præsentis vitæ bona despicere, æternitatis electionem desiderare, mansura quæ-

---

Przedr. I, wiersz 7 congeminat› connominat — 8 reportaret› reprobaret — 10 testimonia› testimonio — 14 aurem› *dod.* prebuit — 15 Rursum› Rursus — 17 hoc› homo — 23 nemo flectere› flectere nemini — 24 hoc› homo — *Przedr. II, wiersz* 4 Magunciam› Moguntiam — 6 quo› vero — 8 dulcissimus cubicularius› amicissimus cubitarius — imperiali› *dod.* curti vel — 10 sæculi aliquo› aliquo seculari — 16 ex pulcherrimo, putredinem› et putridum — 19 monstrare se› se exhibere — 22 ducit› *dod.* hominem — 24 agentibus esset› agentium esse — 28 æternitatis electionem› electionis eternitatem — mansura› mensuram.

[1]) lioñskim.

rere, in rebus temporalibus et transitoriis fiduciam non habere. Cunctis, qui in regia domo erant, servitutem serviens, velut servus omnium, sic eorum vilissima quæque manibus tractat, et omni humilitate eorum servicia facit. Noctibus quoque cum carpserant somnum, calciamenta eorum componere cura fuit; ab ianitore usque ad principem regiæ domus omnium caligas aqua abluit, et purgatos sordibus eos suo loco restituit. Ad hunc modum plurima servicia egit in camera; quanto quæque vilissima erant, tanto libentius ea pro humilitate ministrat. Sed serviminis auctor diu incognitus latuit, donec quidam Wolpharius, imperialis minister et sibi dilectus cubicularius, sanctum prodidit furem.

24 Vidit quoque ibi somnium nocte una, quod huiusmodi erat. Putabat se fratris sui curtem adire, et media curte stare domum, cuius structura aspectu erat delectabilis, parietes et tecta nivei candoris; intus duo lecti, unus sibi, alter fratri suo deputatus erat: uterque scilicet, ut decuit, multum honoris gerens; sed lectulus suus omnem gloriam alterius longe præcellens, totus purpureo splendore et sericis ornamentis amictus, ad caput vero aurei staminis lintheo pulcherrime redimitus. Sursum vero in capite erat aureis litteris scriptum:

Munus hoc auctentum filia sponsa tibi.

Cuius visionis ordinem cum aliquibus narrando exponeret: *Vide*, inquiunt illi, *quia Christo domino secundante martyr eris futurus. Regis filia, quæ dat tibi regia dona, hoc est domina cœli, sacratissima virgo Maria.* Hoc audiens ille, factus est lætissimo animo; et ingressus cubiculum cordis, egit gratias sancto sanctorum angelorum domino et omnipotenti Christo. Hinc matrem gratiarum, quæ regis solio proxima sedet, prona cervice et gavisæ mentis iubilo adorat: *Gloria tibi*, inquiens, *virgo, maris stella, quæ me ut pia domina humillimum servum tuum respicere dignata es.*

25. Hac ipsa tempestate adiit Turoniam, quærens auxilio sanctum senem Martinum. Nec præteriit Floriacum, qui beatissimum corpus confessoris nostri [1]) et patris Benedicti suo gremio collocare meruit; ubi etiam, quis ille sit Domino,[2]) cæcorum visus, claudorum gressus, surdorum auditus et cœlestium miraculorum multa milia protestantur. Horum duorum karissimorum patrum sacris confabulationibus pastus, læto animo regreditur ad imperiale domicilium. Inde quid sibi menti foret, quæ volente Deo agere vellet, sub lucem proferens, cœpit cum dilecto cæsare familiarem extremum sermonem habere. Fimita locutione, pacis oscula invicem libant, et amplius numquam sociandos non absque dolore

---

Przedr. I, wiersz 3 servitutem• servitute — 11 quanto quæque vilissima erant• quantoque erant vilissima — 12 ea• *niema* — humilitate• humanitate — 17 ibi• *dod.* per — 18 Putabat• Putavit — 19 media• in medio — 22 sibi• *dod.* et — 24 suus• simul — 25 sericis• sericeis — 26 vero• autem — 29 auctentum• autenticum — *Przedr. II, wiersz* 2 Vide• *niema* — 5 Hoc• *niema* — 8 et• *niema* — Christo• *dod.* deo — 14 Turoniam• Turonam — 17 nostri• *niema* — 22 patrum• fratrum — 28 libant• libera.

[1]) Z tych słów widać, że autor jest zakonnikiem reguły ś. Benedykta. [2]) Zamiast: apud Dominum, to jest: jak wielkie zasługi u Boga miał ś. Benedykt.

separant amplexus. Vir ergo sanctus eius caram vitam carissimo Iesu multum commendans, secundum placitum archipræsulis sui ad apostatricem gentem pergere cœpit. Sapuit ipse, quod consilio suo non obaudirent, sed ne inobediens esset, iussum iter adimplere maluit. Hoc etiam eius animo magnam spem tribuit, quia si non in filiis, in alienis et barbaris animarum lucra congregare potuit. Erant enim multæ nationes per circuitum, per quas aut sibi martyrium aut eis baptismi gratiam conferre potuit. Gens autem hæc sceleratissima, ad quam redire compulsus est, in odium sui nominis grande nefas peregerunt. Nam parentes suos, nobiles et præclaros viros, misero vulnere prosternunt; fratres fratrumque filios, masculum una cum insonte femina, omnes morte sævissima dampnarunt; civitates[1]) quoque eorum igne ac ferro devastantes, omnia eorum bona in captivitatem redegerunt. Unus autem ex suis fratribus,[2]) dum hæc mala domi geruntur cum Bolizlavo Palaniorum duce foras in expeditione imperatoris erat. Dux vero ille pro amore sancti fratris magnis promissis et amicis opibus eum solatur.

997 26. Ergo pro his sceleribus aditum sibi clausum esse putans ille sanctissimus heros, noluit frustrari adventum suum; sed declinavit ad præfatum ducem, quia sibi amicissimus erat, et si se recipere vellent, per eius missos explorare potuit. Quo facto, econtra illi magna indignatione remittunt ei iræ et furoris plena verba, dicentes: *Sumus peccatores, populus iniquitatis, gens duræ cervicis; tu sanctus, amicus Dei, verus Israhelita, et tibi omnia cum Domino. Tantum ac talem non portant cohabitationes et consortia iniquorum. Et tamen unde novum hoc genus, ut tociens repulsos, tociens abiectos non unius sed diversarum mentium requirat episcopus? Agnoscimus,* ingeminant, *quid sub colore pietatis mendosum tinniat hæc sanctitas. Nolumus eum; quia si veniet, non venit pro nostra salute, sed pro puniendis malis et iniuriis, quæ fratribus suis fecimus et fecisse iuvat. Non est qui recipiat eum, non est usque ad unum.* Hæc et his similia audiens beatus episcopus, tanto lætitiæ risu exuberat, ut pene a solito rigore magnum aliquid excederet. *Disrupisti,* inquid, *vincula mea. Tibi immolo gloriam et sacrificium laudis, quia pastoralis curæ funes et vincula de meo collo ipsorum refutacio liberavit. Fateor me hodie, o bone Jesu, totum esse tuum; tibi, dominator virtutis æternæ, laus honor et gloria*

Przedr. I, wiersz 1 separant amplexus• amplexus separantur — ergo• autem — 16 prosternunt• prostraverunt — 19 igne ... eorum• *niema* — 22 Bolizlavo Palaniorum• Bolezlao Polonorum — *Przedr. II, wiersz* 2 adventum• aditum — 11 novum• *niema* — 13 episcopus• Christum — 14 quid• quod — 15 tinniat• timeat — Nolumus• Novimus — 16 veniet• venit — 17 iniuriis• invidiis — 18 suis• sui — est• *niema* — 20 beatus• illesus — 23 Tibi• Cur — 24 curæ• cura — 25 liberavit• rupit.

[1]) Lubic, miasto na ujściu rzeczki Cydliny do Elby. Ob. Annales Pragenses u Pertza SS. III. str. 119. Stało się to według tych roczników roku 995. Kozma pragski w poemacie wydrukowanym u Dobnera Mon. hist. Boem. II. 40 wymienia miasto Kurim, dzisiejsze Kaurzim; wydawca jednak mniema że to tylko wtręt późniejszy. [2]) na imię Sobiebor.

Noluisti eos, qui te nolunt et qui a via veritatis in desiderio declinant.

27. Inde adversus diram barbariem prophanosque idolatrâs gladium prædicationis acuens et aptans, cum quibus primum, cum quibus postmodum dimicare oporteret, animo deliberare cœpit; utrum Liuticenses, quos christianorum præda miserorumque hominum dampna pascunt, an Pruzzorum fines adiret, quorum
Phil. 3. 19 deus venter est et avaricia iuncta cum morte. Tandem alternanti pocior sentencia successit animo, ut quia hæc regio proxima et nota fuerat duci prædicto, Pruzziæ deos et idola iret debellaturus. Dux vero cognita voluntate eius, dat ei navem, et ipsam pro pace itineris têrdeno milite armat. Ipse vero adiit primo urbem Gyddanyzc,[1] quam ducis latissima regna dirimentem maris confinia tangunt. Ibi divina misericordia adventum eius prosperante, baptizabantur hominum multæ catervæ. Ibi, missarum solempnia celebrans, Patri immolat Christum, cui non post multos illos dies se ipsum pro hostia fuerat oblaturus. Quicquid vero superfuit de eo, quod ipse et novi baptizati communicarunt, colligere iubet, et mundissimo panno involutum sibi servabat pro viatico deportandum.

28. Postera autem die salutatis omnibus inponitur carinæ et pelago, et tollitur ab eorum oculis, numquam postea videndus. Hinc nauticum iter velocissimo cursu peragens, post paucos marinum litus egreditur, et reversa est navis cum armato custode. Ipse autem pro præstitis beneficiis gratiam vectoribus et vectorum domino agens, remansit ibi cum geminis fratribus; quorum alter presbiter Benedictus, alter dilectus et a puero sibi comes, frater Gaudentius erat. Tunc magna fiducia Christum prædicantes, intrant parvam insulam, quæ curvo amne[2] circumvecta, formam circuli adeuntibus monstrat. Venientes vero loci possessores, cum pugnis expulerunt eos. Et quidam, arrepto naviculæ remo, astitit episcopo propius, et ut forte psalmos in libro decantaverat, ingentem ictum inter scapulas dedit. Excussus manibus volat in diversa codex, et ipse extenso capite et membris iacet humo prostratus; sed exterius afflicto corpore quid pia mens intus ageret, risus cordis per vocis organum mox patefecit. *Gratias tibi,* inquid, *Domine, quia etsi amplius non erit, saltim vel unum ictum pro Crucifixo meo accipere merui.* Transiens vero in aliam partem fluminis,[3] stetit ibi sabbato. Vespere autem facto, dominus villæ di-

Przedr. I, wiersz 2 desiderio› desideria mala — 3 Inde› *dod.* beatus Adalbertus episcopus tociens a suis repudiatus, tandem — 6 postmodum› post — oporteret› optaret — 7 Liuticenses› Luthicenses — 9 Pruzzorum› Prutenorum — 11 alternanti› alternati — 13 idola› ydolatras — iret› *niema* — 15 navem› navim — 17 Gyddanyzc› Gydanik — 18 Ibi› Ipse — 21 Patri› *dod.* ac domino Jesu — immolat› *niema* — Christum› Christo — 24 communicarunt› communicaverunt — 25 iubet› cito — et mundissimo ... viatico› *niema* — *Przedr. II, wiersz* 3 nauticum› nautium — 5 paucos› *dod.* dies — 6 autem› *niema* — 14 Venientes vero› Invenientes autem — 15 cum pugnis› *dod.* ex pugnis — 17 ut› *niema* — 23 inquid› *dod.* ago — 24 etsi› si — 25 Crucifixo› *dod.* domino — 26 in› per — 27 facto› *niema.*

[1]) Gdańsk. [2]) Voigt (Gesch. Preuss. I. 266 i nast.) mniema że to była rzeka Pregla. [3]) Według Voigta do Sambii czyli Samlandii.

vinum heroa Adalbertum transduxit in villam. Congregat se undique inhers vulgus, et quid de illo foret acturus, furibunda voce et canino rictu exspectant. Tunc sanctus Adalbertus, quis et unde esset, vel ob quam causam illuc veniret, interrogatus, talia econtra miti voce respondit: *Sum nativitate Sclavus, nomine Adalbertus, professione monachus, ordine quondam episcopus, officio nunc vester apostolus. Causa nostri itineris est vestra salus, ut relinquentes simulacra surda et muta, agnoscatis Creatorem vestrum, qui solus, et extra quem alter deus non est; et ut credentes in nomine eius vitam habeatis, et in atriis inmarcescibilibus cœlestium gaudiorum præmia percipere mereamini.* Hæc Sanctus Adalbertus. Illi autem iam dudum indignantes et cum clamore blasphemiæ verba adversus eum proclamantes, mortem sibi minantur. Et extimplo terram baculis percutientes, fustes capiti eius apponunt, et infrendunt dire dentibus in eum:

Magnum sit tibi, inquiunt, *quod hucusque impune venisti; et sicut celer redibus spem vitæ, ita tibi parvæ moræ necis dampna creabunt. Nobis et toto huic regno, cuius nos fauces sumus, communis lex imperat et unus ordo vivendi; vos vero, qui estis alterius et ignotæ legis, nisi hac nocte discedatis, in crastinum decapitabimini.* Ipsa vero nocte in naviculam inponebantur et retro ducti manserunt quinque dies in quodam vico. [1])

29. Hæc dum in illa parte geruntur, ecce in monasterio, ubi ille talis nutritus fuerat, cuidam converso Johanni Canapario talia Dominus per visum ostendit. E summo cœlo velut volancia deorsum veniunt usque ad terram duo linteamina, alba sicut nix et munda absque omni sorde et macula. Ambo sua honera, singulos quidem viros, de terra levant; ambo felicissimo cursu nubes et aurea sydera transnatant. Unius nomen extra ipsum qui hæc vidit admodum paucissimi sciunt; alter vero erat, ut adhuc hodie ipse meminit, domnus Adalbertus, cui angelicus minister iam cœlestis mensæ convivia præparavit. At pater Nilus ignotum est quid de eo videret; sed dulcibus scriptis eundem virum ita alloquitur: *Scias dulcissime fili, quia amicus noster Adalbertus ambulat cum Spiritu sancto, et beatissimo fine præsentem vitam erit terminaturus.* Item fratri Gaudentio, quæ opere futura erant, nocturna quies textis ambagibus dixit. Expergefactus ergo, si vellet audire somnium suum, interrogat dilectum patrem. Respondit autem ipse: *Dic, si quid habes.—Vidi,* inquid, *in medio altaris calicem aureum, et hunc vino semiplenum; custos*

Przedr. I, wiersz 1 Adalbertum» *niema* — 2 inhers» iners — 4 rictu» ritu — 6 talia tali — miti» *niema* — 15 Hæc Sanctus Adalbertus» *niema* — 16 autem *dod.* ei — 18 minantur» minarunt — 19 Et» *niema* — 23 sicut» sic — 24 parvæ moræ» *niema* — 25 fauces» fautores — 28 decapitabimini» decapitamini — *Przedr. II, wiersz* 1 Ipsa vero» Ipse — in naviculam» navicule — 2 retro ducti» reducti — dies» *niema* — 4 in illa» illa — 6 Canspario» Campanario — 10 honera» onera — 11 felicissimo» velocissimo — 12 transnatant» transmeant — 16 cui» cuius — 17 At» Ac— 18 quid de» quod — 23 opere» opera — 26 Respondit» Respondente — ipse» ipso — 28 custos» gusta,

[1]) Pertz mniema że było to w okolicy miasta Piławy.

vero eius nemo erat. Me itaque volente bibere merum, opposuit se mihi minister altaris, et audacibus meis cœptis velut quadam imperiosa auctoritate contradixit, quia nec mihi nec alicui hominum hanc licentiam dare vellet, pro eo quod tibi in crastinum pro mistica refectione foret servatum. Hæc eo loquente, fugit somnus ab oculis, et occupat tremencia membra torpor ingens: *Deus*, inquit, *fili, prosperet hunc visum! Fallaci somnio neminem credere oportet.*

kwiec. 23. 30. Iam exsurgente purpureo die cœptum iter agunt, et Davitico carmine viam sibi adbreviant, et dulcis vitæ gaudium continuo appellant Christum. Inde nemora et feralia lustra linquentes, sole ascendente ad meridiem, campestria loca adierunt.[1]) Ibi fratre Gaudentio missam celebrante, sanctus ille monachus communicavit, et post sacram communionem pro allcviando labore itineris pauxillum obsonii accepit. Et dicto versu et sequenti psalmo, surgit de gramineo cespite, et quantum iactus est lapidis vel missus sagittæ progressus, loco resedit. Hic cepit eum somnus; et quia diutini itineris fessus erat, pleno cornu profudit eum sopori fera quies. Ad ultimum pausantibus cunctis, affuit paganicus furor, et irruerunt super eos impetu magno, et iniecerunt omnes in vincula. Sanctus vero Adalbertus stans contra Gaudentium et alium fratrem ligatum: *Fratres*, inquit, *nolite contristari! Scitis, quia hæc patimur pro nomine Domini, cuius virtus ultra omnes virtutes, pulchritudo supra omnes decores, potencia inenarrabilis, pietas singularis. Quid enim fortius; quid eo pulchrius, quam dulcem pro dulcissimo Iesu fundere vitam?* Prosilit e furibundo agmine igneus Sicco, et totis viribus ingens iaculum movens, transfixit eius penetralia cordis. Ipse enim sacerdos idolorum et dux coniuratæ cohortis, velut ex debito prima vulnera facit. Deinde concurrerunt omnes, et vulnera miscentes, iram exsaturant. Profluit purpureus sanguis per foramina utriusque lateris; ille oculis ac manibus stat orans in cœlum. Exiit rubeus amnis divite vena, et extractæ hastæ septem ingentia vulnera panduut. Ille vinclis solutis extendit manus in modum crucis et suppliciter fusis precibus pro sua et persecutorum salute ad Dominum clamat. Sic illa sancta anima carcere suo evolat; sic nobile corpus protenta cruce terram occupat;

Praeds. I, wiersz 5 hanc» *niema* — 6 servatum» servandum — 12 adbreviant» abbreviant — 13 dulcis vitæ» divitis — 20 surgit» fugit — 23 Hic» *dod.* cum — diutini» diu tam labore — *Praeds. II, wiersz* 5 hæc» hoc — 6 Domini *dod.* Jesu. *W tem miejscu pisarz kodexu B. dokłada od siebie te słowa*: Et sic anno domini DCCCCXCIIII *(tak zamiast* DCCCCXCVII) sanctus Adalbertus pragensis episcopus a Prutenis martyrio coronatur, ut aicit Cronica Polonorum). *Dodatek ten jednak przemazany jest farbą czerwoną.* — 7 omnes» *niema* — 9 enim» eo — 13 Ipse ... facit» *niema* — 15 concurrerunt» currunt — 19 Exiit» Exit — amnis» sanguis — 22 precibus» *dod.* et — sua» se — et» *dod.* pro — 24 anima» *dod.* e.

[1]) Voigt w pomienionem dziele swojem na str. 660 i nast. mniema, że to był tak zwany bógaj, czyli miejsce bogom poświęcone, do którego pod karą śmierci nie wolno było wkraczać nikomu, prócz kapłanów. Według jego więc domysłu właściwym powodem zabicia ś. Wojciecha, miało być przekroczenie tego prawa.

sic quoque multo sanguine vitam fundens, beatis sedibus et semper carissimo tandem perfruitur Christo. O sanctum et beatissimum virum, cuius in vultu angelicus splendor, in corde semper Christus erat! O pium et omni honore dignissimum, qui crucem, quam voluntate semper et animo portavit, tunc etiam manibus et toto corpore complexus est! Accurunt undique armis dira barbaries, et nondum expleto furore, auferunt corpori nobile caput, et separant exsanguia membra. Corpus vero loco dimittentes, caput palo fixerunt; et læto clamore sua scelera laudantes, reversi sunt unusquisque ad proprias sedes.[1]) Passus est autem sanctus et gloriosissimus martyr Christi Adalbertus 9. kalendas Mai,[2]) imperante rerum domino Ottonum tercio pio et clarissimo cæsare, feria 6; scilicet ut qua die dominus Iesus Christus pro homine, eadem die homo ille pro Deo suo pateretur. Cui est misericordia in seculum, honor laus et imperium in secula seculorum. Amen.

Przedr. I, wiersz 2 tan(dem) *reszta w rękopismie B. wydarta.*

[1]) O kaplicy w miejscu tego męczeństwa, wzniesionej między rokiem 1422—1424 a roku 1669 zniszczonej, pisze Voigt w dziele pomienionem str. 668 i nast. [2]) 23 kwietnia.

BRUNONA

ŻYWOT Ś. WOJCIECHA.

Bruno należy do tych zacnych cudzoziemców, którzy z czystych, moralnych pobudek ojczyznę naszą ukochawszy, służyli jej przez ciąg życia słowem i czynem.

Urodził się w drugiej połowie X wieku, w mieście saskiem, Kwerfurcie, jak powiada bezimienny, magdeburski kronikarz (Meibom. II. 279.), z ojca Brunona i matki Idy która go nadewszystko kochała. Możny ich ród spowinowacony był z panującymi: od brata bowiem rodzonego naszego Brunona, imieniem Gewerharda, pochodził Lotaryusz III cesarz (Ob. Pertz VI. 658). Młody Bruno posłany był na nauki do Magdeburga gdzie właśnie pod one czasy założone było arcybiskupstwo przez Ottona I, a nad pięknym brzegiem Elby wznosił się kościół spaniały świętemu Maurycemu poświęcony. Był wtedy arcybiskupem magdeburskim Adalbert, nauczycielem w szkołach tamtejszych mistrz Geddo, a między uczniami jego znaleźli się jednocześnie Wojciech, Bruno i Thietmar; dwaj pierwsi wsławieni wkrótce jako apostołowie i święci, ostatni jako znakomity swojego czasu kronikarz. Rozpisując się on w dziele swojem o zdarzeniach spółczesnych, nadmienia z chlubą, że przyjaźń i pokrewieństwo łączyło go z Brunona ojcem; a o synu powiada, że ilekroć wychodził zrana do szkoły, zwykł był prosić domowników swoich o przebaczenie uraz. Kiedyśmy, mówi on, trawili czas na rozrywce, Bruno go na modlitwie przepędzał, a trud nad wczasy przenosząc, ćwiczył się coraz bardziej w cnotach, aż doskonałości dostąpił (Thietm. VI. 58). Został najpierw kanonikiem ś. Maurycego, a biegłość nadzwyczajna w naukach wyzwolonych, zwłaszcza w muzyce, robiła go bardzo przyjemnym w towarzystwie. Otto III cesarz zapragnął go mieć na swoim dworze. Udał się tam Bruno, i jak się zdaje, towarzyszył cesarzowi roku 996 w podróży jego do Rzymu.

Wkrótce jednak dwór i zabawy jego rzuciwszy, postanowił wieść ustronne, samotne życie, idąc w tem za przykładem ś. Wojciecha, tudzież za przykładem Leona, Jana i tylu innych znajomych swoich i towarzyszy. Pod przybranem imieniem Bonifacego wstąpił do zakonu, podobno ś. Alexego w Rzymie, jak się niektórzy nowsi pisarze domyślają, i tam czas jakiś zostawał. Opowiada Piotr Damiani, że gdy razu jednego znajdował się Bruno w kaplicy kró-

lewskiej, wzniesionej na cześć dawnego męczenniku, ś. Bonifacego, widok jej przejął go takiem wzruszeniem, iż zawołał: »I ja Bonifacego mam imię, czemuż nie miałbym być męczennikiem, i cierpieć dla Chrystusa?« (Vita. Romualdi c. 27.) Odtąd więc myśl zostania męczennikiem ciągle go zaprzątała. W roku 1001 przebywał wraz z opatem Romualdem to w Tyburze, to w Kasynie, to nakoniec w Pereju koło Raweny, wszędzie surowością życia zakonnego nad innych się odznaczając. Nie wiadomo jest, czy Bruno znał już pierwej Polskę i jej xiążąt. Przy owczesnym stosunku ścisłym z cesarzami naszego Mieczysława I i Bolesława chrobrego bardzo łatwo to być mogło Brunonowi, jako jednemu z dostojnych saskich paniąt. To atoli pewna, że w czasie przebywania swojego z Romualdem w Pereju, miał sposobność poznać się bliżej z Polakami.

Zostawał bowiem Bolesław chrobry w stosunkach z opatem Romualdem: jemuto poruczył wychowanie najmłodszego synka swojego, Bolesława, którego ten mąż święty do wdziania sukienki zakonnej nakłonił. Prosił nadto król polski iżby mu opat pomieniony nadesłał kilku ze swoich zakonników dla szczepienia wiary świętej w Polsce i sąsiednich z nią krajach. Jakoż dwaj z nich, Jan i Benedykt, skłonili się dobrowolnie do tej posługi i z pilnością uczyli się języka polskiego (Vita Romualdi c. 26). Wszystko to mogło utorować Brunonowi drogę do zabrania znajomości z naszym Bolesławem chrobrym. Niebawem zawiązała się między nim a królem polskim tak serdeczna przyjaźń, że około roku 1008 pisał Bruno do Henryka II cesarza: »jeśliby cię zaleciała wieść, że królowi polskiemu za wiele przywiązania i za wiele wierności okazuję, tedy wiedz że istotnie kocham go jak moją duszę, a więcej niż moje życie.«

Po przepędzeniu kilku lat w zakonie, gdy już z woli papieża i Henryka II cesarza miał być arcybiskupem dla ludów pogańskich mianowany, dawał rzadkie przykłady zaparcia się siebie i pokory chrześciańskiej. Opowiadał jeden z towarzyszów jego Piotrowi Damianowi, że z Raweny do Rzymu szedł Bruno całą drogę pieszo i boso, wyprzedzając wesoło orszak podróżny i psalmy Dawidowe spiewając (Vita Romuald. c. 26, 27). Obdarzony w Rzymie palium arcybiskupiem i godnością poselską zaszczycony, wracał znowu do Niemiec w zimno i mrozy z obnażonemi po kolana nogami. W Merseburgu zastał cesarza Henryka i Taginona arcybiskupa zajętych, ile się zdaje, podówczas przywróceniem biskupstwa tamże. Wziąwszy od Taginona poświęcenie na arcybiskupa, udał się do Polski, na dwór Bolesława chrobrego, który miał rozległe z swymi sąsiadami stosunki; za jego ile się zdaje radą i pośrednictwem zwiedził najpierw, około roku 1007 Węgry; ztamtąd udał się roku 1008 na Ruś i cały miesiąc bawił tamże, prawdopodobnie w Kijowie, na dworze Włodzimierza wielkiego. Xiążę ten dowiedziawszy się że Bruno ma zamiar udać się do Pieczyngów, jego sąsiadów, odradzał mu to wszelkiemi sposobami, gdy zaś nie zdołał go odwieść od jego przedsięwzięcia, dał mu od siebie polecenie zawarcia przymierza z Pieczyngami, i sam go z wojskiem przez dwa dni drogi aż do granicy państw swoich odprowadzał, zaklinając przy rozstaniu, iżby przez wzgląd na swój charakter poselski, i dla oszczędzenia hańby jakaby ztąd na państwo jego spłynęła, nie narażał młodzień-

czegò życia swego na śmierć męczeńską. Przygody swoje w kraju Pieczyngów sam Bruno, w pomienionym do cesarza Henryka liście, tak opowiada. »Przez dwa dni szliśmy bez żadnej zgoła przeszkody, trzeciego dnia rano pochwycili nas Pieczyngowie, i w dniu tym byliśmy wszyscy trzy razy, to jest: rano, w południe i wieczór z pochylonemi głowami, z szyjami obnażonemi prowadzeni pod topór katowski. Przecież od śmierci niechybnej ocaleliśmy łaską cudowną Boga i ś. Piotra, naszego obrońcy. Była niedziela, gdy nas do wielkiej ordy przyprowadzono. Wyznaczono nam stanowisko i dozwolono żyć pokąd lud wszystek, przez rozesłanych gońców uwiadomiony, na obrady się nie zbierze. Owoż w drugą niedzielę ku wieczorowi wiodą nas w środek obradujących, smagają biczem i nas i nasze konie; tłum ludu niezliczony rzuca się na nas z iskrzącemi od wściekłości oczyma, wznosi wrzask przeraźliwy; tysiąc toporów, tysiąc mieczy nad głowami naszemi wyciągnionych grozi nam rozsiekaniem w kawałki. Tak nas trapiono do ciemnej nocy i na wszystkie strony szarpano, aż nakoniec starszyzna Pieczyngów, słowa nasze usłyszawszy, poznała w swojej mądrości, żeśmyto dla ich dobra do kraju tego przybyli, i wyrwała nas przemocą z rąk tłumu. Tak tedy wolę Boga cudownego i najznakomitszego Piotra apostoła spełniając bawiliśmy pięć miesięcy między tym ludem, zwiedziliśmy trzy części ich kraju, do czwartej nie wkraczaliśmy, ale lepsi z jej mieszkańców posłów do nas wysłali. Około trzydziestu dusz na wiarę chrześciańską nawróciwszy, za wskazaniem bożem, zawarliśmy z Pieczyngami pokój którego, jak mię oni upewniali, nikt prócz nas zawrzećby nie potrafił. Pokój ten, mówili, jest twojem dziełem. Jeśli będzie trwały, jak nam to przyrzekasz, wszyscy chętnie chrześcianami zostaniem. Lecz jeśli ów władca Rusi zachwieje się w dotrzymaniu swoich przyrzeczeń, natenczas nie o chrześciaństwie lecz tylko o wojnie myśleć będziemy. Z tą odpowiedzią przybyłem do władcy Rusi, a on czyniąc zadość żądaniom tym, przez wzgląd na chwałę boską, dał Pieczyngom w zakład syna swojego. Wyświęciłem na biskupa jednego z naszych xięży i posłałem go wraz z synem xięcia w ziemię Pieczyngów. Tak tedy na większą cześć i chwałę Boga, zbawiciela naszego, zasiana została nauka chrześciańska między najgorszem i najdzikszem jakie znajduje się na ziemi pogaństwem.«

Z Kijowa wrócił Bruno znowu na dwór Bolesława chrobrego, i wsparty od niego radą i środkami materyalnemi postanowił nawracać na wiarę chrześciańską Prusaków i Weletów, sąsiednich a nieprzyjaznych Polsce. Byłato ostania z apostolskich jego wypraw. Udał się do Prus na początku roku 1009 w 11 jak mówi rocznikarz kwedlinburski, a jak mówi Thietmar, w 12 roku kapłańskiego swego zawodu. Zrazu doznał niejakiej pomyślności. Zdziaławszy w obec króla Nethimera ten cud, jak mówi legenda, że w stroju biskupim wszedł między stosy ognia rozniecionego i zostawał tam cały i nietknięty tak długo dopokąd xięża siedm psalmów nie odspiewali, nawrócił króla tego i trzystu z jego orszaku. Nethimer jednakże miał brata który wraz z nim mieszkając żadną miarą ochrzcić się nie chciał. Obrażony uporem jego król, dopuścił się bratobójstwa, a to dało powód trzeciemu bratu który miał osobny swój udział, że szukał zemsty za to na Brunonie. Nie długo czekał na porę ku temu sposobną.

Przybył do niego sam Bruno z ośmnastu swymi towarzyszami w celu nawracania go. Natychmiast kazał on ich uwięzić; poźniej lękając się iżby Nethimer w pomoc im nie pospieszył, i nie zmusił go do ich uwolnienia, kazał w obecności swojej ściąć Brunona ze wszystkimi jego towarzyszami. Łagodny jak baranek, powiada Thietmar, szedł Bruno na śmierć męczeńską, a kronikarz wirceburski dodaje, że mu pierwej ręce i nogi a potem głowę odcięto (Vita Romualdi c. 26, 27; Viperti Hist. de præd. Brun.; Chron. Wirzburg. ap. Pertz VI. 29). Działo się to w roku 1009 dnia 17 lutego.

Miał Bruno przy swych rozległych wiadomościach rzadki dar do pisania i wprawę niepospolitą. Nie wszystkie jednak pisma jego doszły do naszych czasów. Trithemius w dziele swojem o pisarzach kościelnych, rozdziale 336 nadmienia o komentarzu jego do xiąg Mojżeszowych, wypracowanym w dwoch częściach. Zdaje się że to była jedna z wcześniejszych Brunona prac. W czasie, ile się zdaje, pobytu swego w Polsce postanowił opisać dokładnie raz jeszcze żywot ś. Wojciecha, swego niegdyś towarzysza, w którego ślady wstępował. Za podstawę swej pracy wziął on żywot tego świętego skreślony przez Jana Kanaparza, ułożył ją atoli w całkiem nowy sposób, poprawiając w niektórych miejscach poprzednika swego, w innych znowu dodając szczegóły tamtemu nieznane, a gdzieniecо, jako mniej potrzebne, lub do zakresu swego niestosowne, opuszczając. Tak w tem jak i innych pismach swoich odznacza się bystrością sądu, głębokiem zamiłowaniem prawdy, i śmiałością w jej wynurzeniu. W wykładzie jest on zwięzły, kwiecisty; uderza często wyższym polotem myśli, niekiedy jednak treściwością zbytnią zawiły i nie łatwy do zrozumienia się staje. Wielu zdarzeń sam był świadkiem naocznym, w innych powołuje się na takichże naocznych świadków, mianowicie na Leona i Jana opatów, na innego znowu Leona biskupa dworu cesarskiego, nakoniec na Radłę czyli Astryka który był ś. Wojciecha nauczycielem niegdyś, a poźniej przyjacielem i towarzyszem. Złożone więc w tem pismie Brunona wiadomości są arcywiarogodne, a dla nas wysoką mają wartość ztąd, że autor według wszelkiego podobieństwa w Polsce je pisząc, Polską i sąsiedztwem jej więcej zajął się niż poprzednik jego Kanaparz, miał zaś większą łatwość niż ktokolwiek wtajemniczenia się we wszystko co się Polski tyczyło, jako osobisty przyjaciel Chrobrego.

Innem pismem Brunona dla dziejów naszych niezmiernie ważnem jest list obszerny do Henryka II cesarza. Pisał go autor także w Polsce po powrocie swoim z Kijowa w roku 1008, lub też na samym początku 1009, przed wyprawą swoją do Prus. W nim równie śmiało jak zręcznie nagania postępowanie tego cesarza względem króla polskiego, i upomina go iżby przez sam wzgląd na sprawę chrześciaństwa starał się dobrocią pozyskać sobie Bolesława, a znajdzie w nim tak dzielnego i przyjaznego sobie sprzymierzeńca, jakiego miał poprzednik Henryka, Otto, w polskim Mieczysławie. Prześliczny ten i sprawy owczesne nie mało wyjaśniający list dajemy niżej w zupełności.

Co do żywotu ś. Wojciecha, napisanego przez Brunona, doszedł on nas w dwoch textach które się znacznie różnią od siebie. Jeden text jest obszerniejszy, w zastosowania moralne

szczególniej obfitujący; drugi text jest jakby skróceniem tamtego, ma jednakże ustęp jeden o pobycie ś. Wojciecha na Węgrzech, a drugi teologiczno moralny które się w tamtym nie znachodzą. Uczony Pertz mniema że obydwa texty pochodzą od samego Brunona, i obszerny zowie pierwszą, skrócony zaś text drugą, poźniejszą redakcyą. Jakkolwiek rzecz się ma co do żywotu skróconego, czy on jest robotą samego Brunona, lub też kogoś poźniejszego, to wszakże pewna że obszernego żywotu jest autorem sam Bruno, albowiem oprócz innych oznak widocznie na osobę jego wskazujących, natrafiamy w nim te same zdania i temiż samemi słowami wyrażone, które są w liście Brunonowym pisanym do Henryka II cesarza; niema ich zaś w owej, tak zwanej, drugiej redakcyi.

Krótszy żywot wydał najpierw Gotfryd Henschen w tak zwanym zbiorze Bollandystów. Wydał go z rękopismu pragskiego, pisanego w wieku XIV, a mającego w niektórych miejscach znaczne opuszczenia, w innych znowu wtręty poźniejsze, jak np. co do imion rodziców ś. Wojciecha. Ułamkowo przedrukowali ztamtąd żywot ten w zbiorach swoich Mabillon i Basnage. W naszych czasach wydał go Pertz w Pomnikach dziejowych niemieckich z rękopismu admontskiego, pisanego w wieku XII na pergaminie, w czwartce. Błędy niektóre tego rękopismu poprawił wydawca za pomocą rękopismu pragskiego znanego mu tylko z wydania Henschena. Jest to zresztą wydanie wzorowe.

Żywot obszerniejszy raz tylko był dotąd wydany. Wydrukował go Suryus w wielkiem dziele swojem: De probatis Sanctorum vitis *w Kolonii roku 1618, z rękopismu dziś nieznanego, pozwalając sobie jednakże, jak sam wyznaje, poprawek jakie się w rękopismie nie znachodziły. Z wydania tego użytkował dawniej Henschen a teraz Pertz, dając z niego przypiski u dołu do żywotu krótszego. Do sprawdzenia zaś i sprostowania textu owego który ogłosił Suryus, nie mieli oni żadnego rękopismu.*

W czasie tegorocznego pobytu mego w Czechach zwiedziłem bogatą bibliotekę xięcia Metternicha w Königswart, i osobliwości jej przeglądając natrafiłem na ten obszerny żywot w rękopismie dawnym który tu krótko opiszę.

Jestto dwutomowy foliant pod znakiem 20. D. 22. w bibliotece umieszczony. Pisany nadzwyczaj starannie na pergaminie, w jednej kolumnie, z tytulikami kolorowemi i bardzo ozdobnemi początkowemi głoskami. W teraźniejszej, nowej swojej oprawie w półpergamin, ma wyciśnięty na grzbiecie napis: Legendæ Sanctorum. *Pismo w obu tomach mało się różni od siebie, nie zdaje się jednak być wszędzie jednejże ręki. Roku w którym go pisano niema nigdzie wyrażonego, wnoszę tylko ze znamion graficznych że jest z wieku XII lub XIII. Pochodzi z dawnego klasztoru benedyktyńskiego w Ochsenhausen, w królestwie wirtemberskiem, jak i większa część kodexów tej biblioteki. Zawiera na karcie pierwszej żywot ś. Gala, zaczynający się tak:* Incipit prefatio Walefridi abbatis, cenobii augensis, de vita sci Galli confessoris. Nisi me sanctarum auctoritas scripturarum *itd. Następują dalej, karta 38:* Passio s. Leudegardi epi. *k. 42 odwr.* Passio s. Luce evangeliste. *k. 45.* Vita s. Aurelii episcopi

4/ Rękop: perg. bibl. w Königswart Nr 20. D. 22. k: 143.

Passio Sci Adelber

ti epi ⁊ oī.

Nascitur purpureus flos bohemicis terris! maior fili? ex parentib? magnis! aureū pomū pertulit ex nobilib? ramis. Pgredit? pulcra facie. ſ; pulcrior ſpu ⁊ vegetabilibus pueritiis! qđ nomen inī pretatū sonat ēſolatiu exercit? Pat? ei? erat uir magn? ac ꝑpotens! substantia

List s. Brunona.

Rękop: perg. bibl. w Kassel Philol. Nr 1.

tro aeđē pro henrico rege. B. hic quidnisi miser tantū. quicquid regem decet. ⁊ cuncta cernenti domino dō placet. Dubio ꝓcul sapiat religiosus rex. ēnemo uiuens sup terrā qui plus diligat uītm salutē scām dm. ⁊ qui plus uelit omnē uīm honorē. scām scām mutuo labore plenū. Erat aī optime carus episcopus bruno. cūmorā facerē interra ungros dixit mihi uoso rectam sollicitudinē circa me habere. ⁊ valde nimis timere ne uellē perire. Quod utiq fecisse ⁊ facio. nisi phiberet qui adhuc phibet clemens dns. ⁊ senior ms sanctissimus petrus. Reddat tibi dns meritū interna uitā. quia egregius rector qui debes pene ꝓcurare totū mundū. deme ruminio seruo tuo ne perirem dignatus es innomine dni habere hanc nobilē curā. Oās dō tuus sis rex. scām sapientiā quā tibi ds dedit. studiū habeas. ut sis bonus ⁊ catholicus rector. sis ⁊ quale habere necesse ē. sce ęcle pui ⁊ christi ctus auriga. Simlit mos miseri. quales cūq tam tui. ne hanc uitā inuidi consumamus. ⁊ nudi inueniamur in die mortis. quantū sola misericordia scā spūs fiat operari laborare studiū mei uiuus. scām illud optimi pauli. Non facio ani mām meā pciosiorē quā me. Ergo quantū ad me. nihil nisi malū facio tantū. quantū ū ad dm ubi uult. cuius dicto facit omne bonū. Opera dī renouetare ⁊ confiteri honorificū ē. maxime uobis tacere n debeo. cuius scā psuasione epi su. qui desco petro euangeliū xpi gentib; porto. Certe dies ⁊ menses iam cōpleuit integer annus.

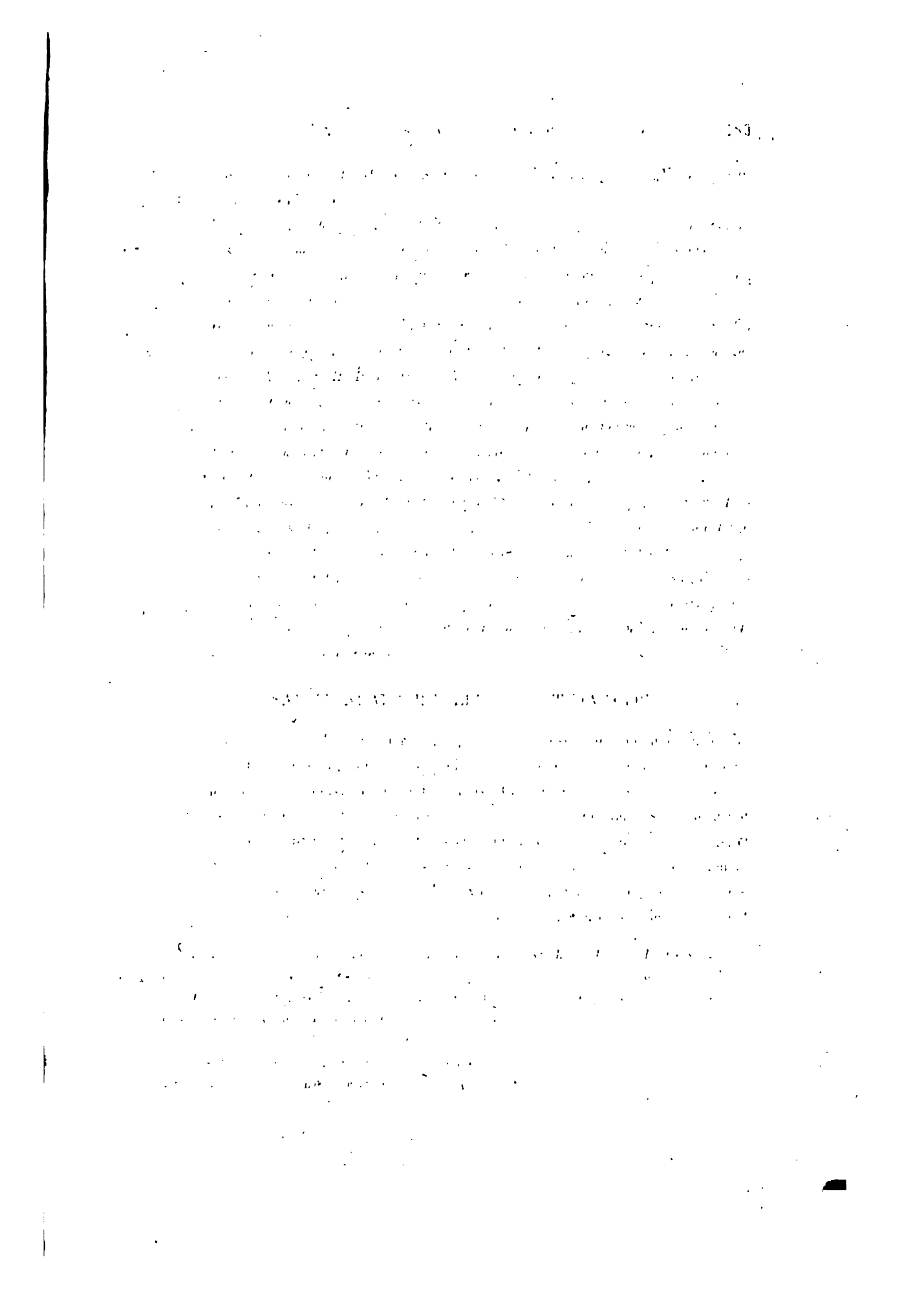

k. 48 odwr. Passio s. Genesii. *k. 49.* Vita s. Otmari *itd. Brunona żywot ś. Wojciecha zajmuje w tomie I karty 143—156.*

Ten tedy rękopism, podający nam text Brunona w wielu miejscach poprawniej niż Suryus, i bez owych zmian jakie sobie ów wydawca robić pozwalał, wziąłem za podstawę wydania niniejszego, i oznaczam go głoską początkową K, załączając tu oraz jego podobiznę którą uprzejmej uczynności doktora Pawła Rath, bibliotekarza königswartskiego, zawdzięczam.

Błędy niektóre pisarskie lub drobne opuszczenia prostuję i uzupełniam zapomocą wydań Suryusa i Pertza, a różnice tak od ich, jako i od Henschena textu wykazuję u dołu, oznaczając początkowemi głoskami: S. H. P. kodexy na których się ci trzej wydawcy opierali.

Prócz waryantów właściwych, drobnem pismem u dołu umieszczonych, starałem się podać dokładnie różnicę obu redakcyj tego żywotu, i te ustępy które w pierwszej zgoła się nie znachodzą, wydrukowałem zaraz niżej głoskami większemi niżli waryanty, aby przez połączenie tym sposobem obu textów zrobić to wydanie dla dziejów użyteczniejsze.

Co do podziału stosownego, rozpatrywałem się w tej mierze u moich poprzedników. Inaczej oznacza pojedyncze rozdziały Suryus który, dziwnym jakimś przypadkiem, dwie liczby całkiem przeskoczył; inaczej znowu Henschen, a inaczej Pertz. Nie chciałem mnożyć tych niejednostajności. Gdy więc z powodu ustępu o Węgrzech który w żywocie dłuższym zgoła się nie znachodzi, podziału percowskiego w zupełności przyjąć nie mogłem, starałem się przynajmniej jak najwięcej zbliżyć do niego, aby piszącym ułatwić powoływanie, a czytelnikom znachodzenie miejsc odpowiednich w różnych wydaniach.

PASSIO SANCTI ADALBERTI EPISCOPI ET MARTYRIS.

1. Nascitur purpureus flos Boemicis terris, maior filius ex parentibus magnis; aureum pomum processit e nobilibus ramis; progreditur pulchra facię, sed pulchrior spiritu, Wogitihe puerulus, quod nomen interpretatum sonat: consolatio exercitus. Pater eius erat vir magnus et prępotens; substantia eius integra, possessio diffusa. Est ei mortalium felicitatum copia, sub se positorum hominum unda, familia multa perstrepens, argento et auro plena domus. Cum esset dominus terrę, fuit tamen mediocris homo; oratio rara, sed habitaverat secum misericordia bona; neglecta castitas, et larga pauperum cura. Mater claro ex genere Sclavorum erat nobilissima, digna iugalis iuncta digno marito; marito videlicet qui tangit

Wiersz 1 Adalberti» Adelberti, *tak zawsze ma to imię rękopism K. — Przedz. I, wiersz* 2 Boemicis» Bohemicis *P.* — 4 processit» exivit *P.* — 5 spiritu» fide *P.* — Wogitihe» Voicechus *S*; Woitech *P.*—6 interpretatum» si interpreteris *S.*—7 consolatio exercitus» exercitus consolationem *S.*— eius» suus *P*; suus nomine Slawnitz *H.* — erat vir magnus et prępotens» magnus et præpotens erat *P.* — 9 diffusa. Est ei» diffusa est; cui *P.* — *Przedz. II, wiersz* 2 se» ipso *S.* — 6 secum» cum illo *S.* — 7 Mater» mater eius nomine Strziezislawa *H.* — claro» *niema K.* i *S.* — 8 Sclavorum» Bohemorum *S.* — nobilissima» n. caro *K.* — iugalis» coniunx *S.* — 9 tangit» contigit *S.*

reges linea sanguinis, quem longe lateque iura dantem hodie tremunt populi, Heinrico regi accessit proximus nepos. Femina, aiunt, casta moribus, plena elemosinis, fidem loquens operibus, nobilitati sue pulchrum responsum dedit. Sed discipula virtutis, bene fit rea custos fratris. Nam dum zelat zelo castitatis, dum fit familiarius famula orationis, dat viro occasionem peccandi non cum una, sed cum feminarum turba. Bonus pater, sed melior mater, optimus qui nascitur ex ipsis.

2. Lacte plenus interea parvulus homo febricitans, mortem vicinam parentibus minatur, fletum movet oculis videntium suos sidereos vultus. Pater fecit spissum gressum ad quem amat pre filiis filium, testatur crebris lacrimis, quantus vivat amor pueri in visceribus patris. Mors amara in foribus, ecce occurrit salus bene cogitantibus. Dixerunt ergo territi parentes tremula prece: *Non nobis Domine, non nobis vivat puer iste; sed clericus in Dei matris* [1] *honore portet iugum tuum pulchra cervice.* Sic dicunt ponuntque super altare Virginis, et recessit in ictu oculi vis doloris; infantulus ad se redit sospes in omnibus membris. Bona angelorum imperatrix augusta, perpetua virgo, sic in se clamantium ad Deum portat hominum vota, dum negare nescit corde petentibus, dum de celo fert opem egris mortalibus, splendida stella maris.

Signasti iam servum, virgo Maria, tuum.

3. Qui cum intra plenilunium sensibilis puericie venisset, rudisque linguę meatus ad loquelam extenderet, primis elementis inficiendus, presbyterorum datur in manus. Tunc minister eius qui infantilibus cunis familiarius adhesit, ut mos est humani ingenii; laborem fugiens parandis literis se comitem subtraxit. Propter quod arduum iter desperat, semel et secundo concita fuga ad dulces parentes perrexit. Quo facto pater infrendens diris ictibus et vitalibus plagis fugam correxit, et cum indignatione sequens, non ab re filium tradidit amare salubribus scolis. Nam aperuit Deus

---

Przedz. I, wiersz 2 tremunt populi• tremit populus, adeoque *S*; tremunt *P.* — 3 Femina• Femina eius ut *P.* — 4 fidem• fide *K.* — 6 bene• pene *H.* — custos fratris• castitatis *II.* — 7 zelat• fervet *S.*— familiarius• familiaris *II.*—12 Lacte plenus interea parvulus homo• Int. l. pl. parv. *S.*— febricitans• febricitat *P.* — 14 oculis videntium suos• videntibus eius *S.* — 15 fecit spissum gressum ad quem amat• lento gradu adit suum. *S*; f. s. g. ad puerum q. a. *P.*—16 filium• charum f. *S.* — lacrimis• lacrimarum stillis *p.* — 18 occurrit salus• occurrit, sed salus *S.* — 19 ergo• enim *P.* — 21 Dei matris honore• D. h. m. *P*; D. m. honorem *S.* — 22 Sic dicunt ponuntque• sic dum ponunt *P.* — *Przedz. II, wiersz* 1 super• sub *S.* — et• *niema P.* — 3 in• *niema P.* — Bona• Bona semper *P.* — 4 perpetua virgo• *niema P.* — in se clamantium• s. c. *P*; ad s. c. *II*; se invocantium *S.* — 6 de celo• cœlo *P.* — 9 iam *niema P.* — 11 rudisque• rudesque *S.* — 12 inficiendus• imbuendus *S.* — 13 Tunc ... cunis• Tunc quidam qui cunabulis pueri *p*; Tunc impulsus timore quodam, qui cunabulis pueri *H.*—15 ut mos .. fugiens• arduum desperans iter *p.*— 16 parandis• comparandis *S.* — 17 Propter quod arduum iter desperat• Itaque et ille a. i. d. *S*; *niema p.* — semel et secundo• et semel atque iterum *S*; semelque et secundo *II.* — 18 parentes perrexit• sese parentes recipit *S.* — 19 Quo facto• Sed. *S*; quo scito *H.* — 22 amare salubribus• salutiferis *p*.

[1]) Bogarodzicy.

puero aurem cordis, et interiecto mensis spatio tanta gratia perfudit, ut exinde parvo seniori usque ad unguem philosophię, eius papas [1]) morum et magister sensuum foret.

4. Decursis itaque rudis infantię balbutientibus annis, Wogitihe Davitico nectare[2]) potatus, parvoque melle dulce canentis Gregorii[3]) pastus, ut partem suam comedat, ad septem panes sapientię portatur, traditur, inquam, ad ingenuam Parthenopolim, Theutonum novam metropolim liberalibus disciplinis imbuendus; quam urbem rex maximus, primus trium Ottonum, imperator augustus in magnum archipresulatum erexit, et ut hodie cernere est, sancto Mauritio in fluminis Albis pulchro littore, pulcherrimam domum prope construxit. Urbis episcopus tunc Adalbertus, ipse et primus, qui, quem suo nomine Adalbertum vocavit, bonę indolis puerum Wogitechum secundo crismate linivit. Hęc cum facta essent, non norunt, [4]) postea quando finito scolę duello domum redeunt, recordata est mater pueri, quia Pruzis episcopus gentium positus, cum idem Adalbertus per regnum patris iter ageret, deducit filium cum ungendis pueris ut tunc primo eum crismate episcopus liniret. 1*

5. Igitur ad frontem scolę hospes processit, ianuas timoris intrat, ubi plures epulas appositas cernere erat quas, prout cui venę in lęvo pectore saliunt,[5]) amena turba discipulorum avido ore carpebat. Scolis pręerat tunc Ohtricus quidam facundissimus, ętate illa quasi Cicero

1* Ecce prudens lector, in peccatis agnosce latens mysterium, si non gravat hoc dictum; ut in peccato David et in aliis solet erratibus bonum figurare vetus testamentum. Bis dum presbyter, dum fit pontifex unctus, bis dum ignorantia peccat puer unctus, homo mortuus[6]) quatuor dies[7]) unguento Salvatoris ad vitam suscitatur; baptizatus ter, dum fonte Christum induit, dum mente monachum, dum sanguine martirem facit, summæ Trinitati invisibili Deo aptus servus præparatur: sumo baptisma ter factum, quaternam unctionem semel errantem, et colligam in sacrum septenarium — ubi vivit puer iste, a via currat — invenio hominem Deo plenum, septies Spiritu sancto infusum. P.

Przedz. I, wiersz 2 parvo• puer *S*; parendo *P.*— 3 papas• papa *K.* — 6 Wogitihe Davitico nectare• Voicechus Davidico n. *S.* i *H*; Davitico nectare Woiteh *P.* — 8 ad• et ad *P.* — 9 ad ingenuam Parthenopolim, Theutonum novam metropolim• ingenuæ Parthenopoli Th. novæ metropoli *S.* — 11 imbuendus• instituendus *S.*—12 Ottonum• Otto *P.*—13 imperator augustus• *niema H.*—13 sancto ... littore• in pulchro littore Albis fluminis sancto Mauricio *P;* suo Mauritio in fluminis Albis pulchro littore *S.* — *Przedz. II, wiersz* 1 episcopus tunc• tunc erat episcopus *P.* — ipse et• et ipse *P.* — 3 puerum Wogitechum secundo• puerulum Woicechum sancto *S*; puerum Woiteh secundo *P.* — 5 postea quando• posteaquam *S.* — 6 redeunt• rediit *S.* i *P.* — 7 Pruzis• Brutiis *S.* — 8 per• super. *P.* — 9 deducit• deductum *S.* i *P;* deductum fuisse *H.* — ungendis• unguendis *P.* — ut• *niema P.* — 10 eum *niema P.*—episcopus• *niema S.* i *P.*— liniret• liniretur *H.*— 12 appositas• *niema P.* — 13 cui• cuique *S.* i *P.* — 14 avido• *niema P.* — 15 carpebat• carpunt *P.* — Ohtricus• Athericus *S*; Octricus *P;* Ottricus *H.* — 16 Cicero unus• quidam Cicero *S.*

[1]) nauczyciel. [2]) psalmami. [3]) nauką moralną. [4]) Adalbert arcybiskup magdeburski i Wojciech. [5]) podobnie mówi Ruotger w żywocie Brunona arcyb. rozdz. 5. Cui in læva parte mamillæ nil saluit. Pertz IV. 256. [6]) t. j. Wojciech, nim został ochrzcony. [7]) jak Łazarz, po dniach cztery.

unus, cuius memoriale clarum usque nunc per omnem Saxoniam habetur; quem, quantus foret, discipulorum facies inspecta sine lingua sonat, et per vicinas urbes circumquaque diffusa sophia digito monstravit. Apponuntur pedagogus et herus legere, sicut consuetudo erat domi discere; adest puero divina gratia, currunt divite vena ingenium, sensus et ratio. Hoc autem asserunt mirabile in eo, si forte magister amoveret pedem, ut proprium est vagis puerorum animis, aliquando prodeunte ludo totum consumpserat diem. Cumque de lecta lectione nec verbum saperet, et bene iratus magister flagellare inchoaret: *Dimitte me,* inquit, *legam;* et dimissus, ut rem notam, optime legit. Dicunt etiam tribus linguis[1]) pro una locutum; cum scopę tergum verrunt, et ferientia flagella dolentem carnem frangunt. Auditoribus enim usus erat latialiter fari, nec ausus est quisquam coram magistro lingua barbara loqui. Unde admotis urentibus virgis, primum, *mi domine* garrit, iam cum increscit dolor qui legem non habet, eodem verbo nunc Saxo, nunc Sclavus misericordiam clamat.

6. Annos ter ternos in area studii palestram exercet ingenii; effodiens terrę cordis obrutos sensus contra ignorantię densam noctem prendidit scientię diem. Post capella regis magistrum tulit. Scola dixit: *Sat prata biberunt;*[2]) discipulorum divisa manus certas sedes domosque revisunt. Repatriat novo nomine Adalbertus, portans secum dulces sapientię liquores; dat caris parentibus visus filius gaudium magnum. Hoc toto tum tempore adeo lascivus, ut homo, incubat terrenis deliciis, vacat puerilibus iocis; querens cibum et potum, ut pecus incurvat vultum, nescit rectus cernere cęlum.

7. Moritur interea Boemię provincię episcopus; et si est, ut auditum, coram astantibus desperata voce testatur, quod ab nigris spiritibus immundis ad tartareum chaos incaute portatur. Prędens enim erat tunc Adalbertus, unus extrema videntium, et verba morientis aure audientium; quem ut ipse post abbati in

---

Przedz. I, wiersz 1 memoriale clarum» illustris memoria *S.*—nunc» in præsens *S.*—2 per omnem» intra *P.*—3 sine» sive *S.*—5 digito monstravit» ceu digito demonstrat *S*; digito monstrat *P.*—Apponuntur» apponunt. *H.* — 6 pedagogus» ad unum pedagogus *S.* — herus» herus ad unum *P.* — legere» legem — 7 adest» et adest *S.* — 8 currunt» et curunt *P.* — 10 amoveret» movisset *S.* — 12 prodeunte» pereunte *K.* i *H.* — 13 de lecta» de prælectione *S.* — 16 Dicunt» Dicitur *P.* — 17 locutum; cum» locutus; Domine mi: magistro clamasse, dum *P.*—18 ferientia» ferventia *P.*—19 usus» tunc usus *H.* — 20 latialiter» latine *S.*—21 Unde ... clamat» *niema P.* — *Przedz. II, wiersz* 3 area» arena *K.* i *H.* — 4 cordis» *niema P.* — obrutos» obtusos *S.* — 5 prendidit» pretendit *K.* — 6 Post» Postquam *S.* — regis» gregis *S.* — 9 Adalbertus» iam adolescens Ad. *P.* — 10 portans» portat. *P.* — 12 toto tum» toto *S*; totum *K.* — lascivus» lascivus erat *S.* i *P.* — 15 incurvat» curvat *P.* — rectus» rectius *K*; *niema P.* — 17 interea» *niema P.* — 18 si» sic *S*; sicut *P.* — est, ut auditum» est, ut audivimus *S*; *niema P.* — 19 testatur» testatus *S.* — quod» *niema P.* — 20 immundis» *niema P.* — incaute portatur» deportaretur *S.* — 21 enim» *niema S.* i *P.* — 23 aure» audire *P.*

[1]) czeskim, niemieckim i łacińskim. [2]) Virg. Ecl. 3. 111.

monasterio dixit, visionis illius magnus horror invasit, et ad primam salutem direxit. Exinde emendare mores, frena ponere animis, desideria carnis igne divini amoris excoquere cepit.

8. Conveniunt dux terre et maior populus, 983 et pro eligendo pastore varias sententias ducunt; omnes tamen ad ultimum manus levant, aëra clamoribus implent, non habere meliorem, nec alium oportere esse suum episcopum, quam indigenam Adalbertum, cuius nobilitas, divitie, alta sapientia et placabiles mores cum tanto honore concordarent. Ergo in hec verba levatur terre episcopus, mutata mente, pius Adalbertus. Hac ipsa die, ubi erat episcopium, audientibus multis, locutum est dæmonium, cum presbyteri sacris imprecationibus urgerent, ut exiens de homine possesso daret honorem Deo vivo: *Quid mihi molesti estis* inquit? *Ve satis est mihi! Amplius hic stare non possum, quia electus hodie est populo terre episcopus, quem valde timeo, christicola Adalbertus.* Sic ait, et quasi citius dicto cessit dæmon impudens Spiritui sancto, et ut flagello fugatus exivit homine sano. Cui rei homo, qui hora illa præsens erat, Willico quidam, bonus clericus et sapiens, visibile testimonium asse- 983 rebat, quod nos legimus, cum ad abbatem nostrum hoc scripto filius mandaverat. Ipsum episcopus Adalbertus sue ecclesie præpositum habuit; post super cordis arida flante Spiritu sancto, nobilem monachum mons Cassinus recepit.

9. Igitur electus episcopus auricomam Italiam vadit; quem obese clusę artas vias egressum prima civitas Verona recepit, que in fauce regni pulcre levat caput. Ibi eum pastorali virga investivit Otto secundus, qui tunc loco patris rapidis cruribus montem imperii scandit; sed non dextro omine, nec vivo matureve sapientie signo rem publicam rexit; et dum omne quod vult regem oportere sequi, non bene, putat, collectum orbem amisit, et quam patris terror peperit, pacem interfecit. Sensit Theutonum tellus patrem scilicet mortuum, nautam maris; sensit dormientem aurigam orbis, cum quo prospera Dei cucurrerunt, multa bona christiane religioni accreverunt. Migrans migravit Otto pius, Otto rigidus, fluxa gubernare doctus,[1]) cuius[2]) aurea tempora nunc gravi gemitu memorat, quando pressa malis sancta

---

Przedz. I, wiersz 6 eligendo• levando *II*; elevando *P.*—ducunt• dicunt *S.*—8 habere• haberi *S.*—9 alium oportere esse suum• a. o. e. summum *K*; similem, quem oportet esse *P.*—10 quam• sicut *P.*—11 sapientia• scientia *S.* i *P.*—14 erat episcopium• accepit episcopatum *II.*—15 multis• cunctis *P.*—16 cum• cum illum *II*; cum illud *P.* — sacris• *niema S.* — 17 urgerent• urgeretur *S*; urguerent *P.* — 18 mihi• *niema P.* — 21 terre• *niema P.* — 22 quasi• *niema P.* — cessit• *niema P.* — 23 sancto• sancto locum dedit. *II.* — 24 homine• ab homine *P.* — homo• *niema P.* — 25 bonus clericus et sapiens• bonus et clericus sapiens *S*; b. c. s. c. *P.*—*Przedz. II, wiersz* 2 quod nos• et nos *S*; nos et *P.*— 3 scripto filius• scriptum filius *II*; scriptum folio *P.*— 5 arida• aridam *S.*— 9 vadit• petit *S.*— obese• obsessæ *S*; ob. *P. niema II.* — artas vias egressum• e. a. v. *P.* e. arctas v. *S.* — 10 recepit• suscepit *S.*— 12 tunc• tum *S.* i *P.*— 18 Sensit• Sonsit hoc *P.*— 19 patrem scilicet• *niema* S. *P.* i *II.* — 23 gemitu• cum gemitu *P.* — quando• cum *P.* — sancta• *niema P.*

[1]) hexametry zepsute. Ob. Pertz XVI. 153. [2]) Ob. Chron. Saxona pod r. 973.

ęcclesia absque ulla requie hostes insurgere dolet. Duorumque oblita Ottonum, antiquum nominat: *Vere* inquiens *meus felix mundus erat Otto dum sceptra gerebat.*[1]) Ergo archimandrita Mogontinus, gravis homo, Willigisus Adalberto, cui Deus interiori gratia benedixit, venerabile caput oleo unxit, et in præsentia imperatoris ad sacerdotii altitudinem provexit.

10. Ea tempestate effera gens Luttizi pagani iugum christianitatis deponunt,[2]) et—quo errore adhuc laborant — post deos alienos erecto collo cucurrerunt, et, qui fugientes fugere nequeunt, christiani multi ceciderunt gladio. Tunc peccato Ottonis multa mala surrexere, maxima ubique et miserrima naufragia emerserunt, res publica turpitudines passa de solio descendit, christiana religio lacera iram Dei sensit. Actum est bellum cum Polanis, dux eorum Misico arte vicit,[3]) humiliata Theutonum magnanimitas terram lambit, Hodo pugnax marchio laceris vexillis terga vertit.
978 Alia hora, quem rex congregat optimus populus et, qualem postea videre non contigit, valde grandis exercitus, cum esset melius zelo pugnare cum paganis, sine reverentia fraternę christianitatis congrediuntur cum Karolinis Francis. Expectare non aųdent qui in viribus regni iratum imperatorem sciunt, non durantes virorum fortium cedunt hostes ad impetum fortissimum. Sed dum vino ventrique collum flectunt, regnante Ottonis infortunio, victores in turpem fugam desinunt. Ultimum 982
et lacrimabile bellum confecit cum nudis Saracenis, quorum dum ultra incredibilem modum numerus excrevit, cędę cadauerum lassa dextera defecit, et bellantium heroum virtus fracta succubuit. Stratus ferro occidit flos patrię purpureus, decor flavę Germanię, plurimum dilectus augusto cęsari; qui cum stupentibus oculis nefas horret, tandem pudet quia mulierem audivit, tandem sero pęnitet, quia infantilia consilia secutus, sententias maiorum proiecit. Qui putas color quęve facies talia cernenti erat? Quę tibi, quę magnanime iuvenis illa dies erat, quando in potestatem Sarracenam populum Dei traditum vidisti, et

---

Przedr. I, wiersz 2 Ottonum, antiquum• antiquum Ottonem — 3 erat• *niema K.* — 5 Mogontinus• Moguntinus *S*; Magontinus *P.* — 6 interiori• interiore *P.* — 7 oleo• *niema P.* — 8 sacerdotii• sacerdotum *P*; sacerdotis *II.* — 9 effera• effrena *S. P.* i H. — Luttizi• Luitizi *S*; Lutici *P.* — 10 quo• cum quo *P.* — 12 cucurrunt• currunt *P.* — 13 nequeunt• nequiverunt *S.* — 16 emerserunt• emersere *S.*—17 lacera• lacereta *K.*—18 Polanis• Polonis *S*; Polonianis *II.*—19 Misico• Miesico *S*; Mesico *P.*— humiliata Theutonum magnanimitas• humiliatus Teutonum magnus animus *S*; humiliata Th. magna anima *P.* i *II.* — 20 Hodo• Otho *S.* i *II*; Otto *P.* — 21 vertit• convertit *P.* i *H.* — 22 Alia hora• Alio tempore *S.* — quem rex congregat• congregatus est *P.* — 23 qualem postea...impetum• exercitus grandis nimis valde congrediuntur cum Karolinis Francis; cedunt hostes non durantes virorum forcium impetum *P.* — *Przedr. II, wiersz* 8 collum• colla *P.* i H. — 11 incredibilem• credibilem *II*; innumerabilem *rkp. admontski.* — 14 succubuit• subcubuit *P.* — occidit• occubuit *S*; cecidit *P.* — 15 plurimum• plurimus *S.*—16 cum• tum *S.*—17 horret• exhorret *P.*—20 Qui putas color• quis p. locorum *K.* — quęve• quæ *P.* — 23 Sarracenam• Sarracenorum *S.* i *H.*

[1]) hexameter zepsuty. [2]) Ob. Thietm. III, 10. 11. [3]) Porównaj Thietm. II, 19.

sub pedibus paganorum christianum decus laceratum aspexisti? Vere ut quidam spiritu canens Domino ait:[1]) *Cum sis iustus iuste omnia disponis; eum quoque qui debet puniri recte condempnas.* Quodsi augendę christianitatis gratia non terrę causa cecidissent, tanti boni cum aliter nequeat homo natus ad laborem nisi mori debeat. Adeo sęvum vulnus doloris mater ęcclesia pro nichilo curaret. Sed vę nostro miserabili ęvo! quia nemo rex studium habet ut convertat paganum, quasi Deus de cęlo iubeat. Diligunt honorem suum o Christe, non lucrum tuum. Post sanctum et imperatorem, magnum Constantinum, post optimum exemplar religionis Karolum, ut converterent paganos ad Christum nomen et rem glorię coram Deo et hominibus pauci acceperunt; et est eheu pro peccatis qui persequatur christianum[2]) et nullus prope dominus rerum qui ęcclesiam intrare compellat paganum. Ergo rex puer, cernens caros ablatos, optimates occisos, nescius quo se vertat, irato Deo quo vadat, maximam filiam criminum, desperationem impegit. Illud post miseriam sequens, 983 quod poetarum quidam iacens in marmoreis hortis cantat:

Una salus victis nullam sperare salutem. Virg. Aen. II. 354.

emisso equo dedit se in mare. Nat sonipes; ubi lassus cessat. Ipse rex nandi peritus super undas diu natat, donec obvia navis Grecorum fessum levat, et extra spem carę coniugi et superstiti populo incolumem reddit. Erat[3]) ut accepimus vivida virtus in eo, fervida et effrena iuventus, manus prompta bello, sed rara unquam cum consilio. Multa bona fecit, sed quia ętas lubrica errare fecit, et plura præcipitatione peccavit. Prope semper perdidit diebus suis, ubi prelium cępit; extra Theutonum consuetudinem, pugnantibus eis, secutum est omne infortunium. Est cuius efficiens causa contra Dominum regis tacita offensa.

11. Retro sumit iter sanctus episcopus Adalbertus; venit in terram suam, pulchrę regens animam suam, et pascens bene optimis pascuis subditam plebem. Res episcopii in partes partitus, quatuor divisiones fecit; unam

---

Przedz. I, wiersz 4 debet» non debet *S.* i *P.* — 5 Quodsi augendę... compellat paganum» *niema P.* i *II.*— 8 sęvum» secum *K.*— 9 curaret» putaret *P.*— 10 quia» *niema S.*—11 habet» adhibet *S.*— 13 Post» Per *K.*—et» *niema S.*—14 magnum» *niema S.*—post per *K.*—optimum exemplar religionis Karolum» o. K. c. r. *S.*—16 et rem glorię» regale *S.*—18 persequatur» persequebatur *S.*—23 quo vadat» *niema S.*—maximam» in m.—*S.*—cirminum, desperationem» d. c. *P.*—*Przedz. II, wiersz* 1 impegit» incurrit *P.*—2 poetarum» *niema P.* i *II.*—6 lassus» l. est *P.* i *H.*—rex» *niema P.*—9 reddit» reddidit *P.*—12 rara» raro *P.* i H.—13 quia» *niema S. P.* i *II.*—15 diebus suis» dies suos *S*; *niema P.*—17 Est» *niema S* i *II.*—18 causa» c. est *S*; c. erat *II.*—Dominum» Deum *P.*—19 Adalbertus» *niema P.* i *H.* — 20 in terram... Res» *niema S.* — regens» regit *P.* — 21 et» et post *P.* — 22 Res episcopii... recepit» De rebus autem episcopii primam partem in agmina pauperum; secundam pro restauratione matris ecclesiæ; tertiam pro captivorum redemptione disposuit; quartam ipse cum suis cohærentibus ad necessarios sumptus recepit. *II; słowa*: in partes partitus quatuor divisiones fecit: unam clerus, alteram *opuszczone są w rękopismie admontskim.*

[1]) Sap. 12. 15. [2]) t. j. Henryk II, cesarz wojujący przeciw Bolesławowi Chrobremu. Obacz niżej list Brunona. [3]) Ob. Chr. Sax. pod r. 974.

clerus, alteram agmen pauperum suis usibus sumpsere; tertiam mater ecclesia pro captivorum redemptione et sua restauratione possedit; quartam ipse cum coherentibus sibi ad necessarios sumptus recepit. Cernere erat alium hominem, o qualem, o quantum mutatum ab illo, qui paulo ante post pulchra temporalia equorum cursu cucurrit, aut tota mente in terrenis actibus iacebat, vel in desideriis errare sine magistro doctus erat. Rediit ad se! recognovit propter quod Deus hominem fecit! mutavit amorem, correxit pedem! divina concupiscens et sola celestia suspirans. Delicias egre fert! divitias non vult. Aurum computat pro nullo, argentum pro luto, et quecumque humana vanitas usque ad mortem amplectitur et amat, alta mente despexit. Horum vero quicquid est in pauperum usus et ornamenta ecclesie, ut dixi, et ad sola utilia convertere cura erat. Noluit regnum dare divitiis! intellexit se dominum ipsis secundum illud: *dilige denarium, sed parce dilige formam.* Seculum et eius pompam quam clericus tota mente quærebat, episcopus tota mente fugere cepit. Una cogitatio, unum studium erat, nichil concupiscere, nichil quærere præter Christum. Inter hec o domine quam bonus et suavis spiritus tuus in omnibus! et utique non volentis neque currentis, sed miserentis est Dei, cuius nunc spiritu compunctus laborare cepit episcopus Wogitihe! in digito Dei facere et docere episcopalia potuit. Quid non potest omnipotens cum vult, cum meliora cogitat Deus? Vult neminem perire, immo suorum neminem patitur perire! pura bonitas, sana eternitas! una veritas, sola dulcedo! tota pulchritudo, secreta salus et beata præsentia! pulchra caritas, et cara eternitas et cara misericordia Deus. Quem loqui, quem suave sedulo meditari, o quam delectabile, felix et insatiabile! cuius lucis absentes radios nos vere miseri, nos vive glorie exules, nos mortui et ceci patienter sustinemus! utique quia quam suave et incomparabile bonum perdidimus, ad maiorem cumulum miserie merito ignoramus. Auribus nostris audivimus quam mirabilis in operibus sis maxime o Domine! o dulcedo, vita et panis angelorum! agnovimus te in misericordiis tuis, cuius risus et sacer ludus esse solet una hora vertere impium, et facere sanctum! sicut est: *Respexit Dominus Petrum*, et Matheum ex publicano quoque dedit apostolum, et ex lupo fecit optimum Paulum. Ita cuncta opera Dei valde bona, maxime misericordia et redemptio salutaris Dei! in cuius nunc virtute veteres pennas proiecit, et novos mores assumpsit celicola Adalbertus, cui dum

---

Praefa. I, versa 5 Cernere erat ... in cuius nunc virtute» Quid non facit omnipotens Deus, mirabilis in operibus suis, maxime in misericordiis suis. Una nota vertit impium, facit sanctum, in cuius virtute *P.* — 10 Rediit» Redit *K.* — 11 propter quod» quamobrem *S.* — fecit» fecerit *S.* — 12 amorem» honorem *S.* — 14 computat pro nullo» ducit pro nihilo *S.* — 20 intellexit se dominum ipsis» intelligit se illarum non servum sed dominum esse *S.* — 21 secundum illud ... formam» *niema S.* — 28 et» *niema S.* — *Praefa. II, versa* 3 Wogitihe» Woicechus *S.* — 4 potest» facit *S.* — 5 Vult» qui vult *S.* — 7 veritas» veritatis *K* — 11 quem suave» quam suave *S.* — 17 quam mirabilis» quem mirabile *S* — 18 sis» suis *K.* — 23 et Matheum» *niema S.* — 25 opera» *niema S.*—maxime» *niema S.* — 27 et» *niema P.*

acerrimis ieiuniis longos soles ducere, macris vigiliis incentiva carnis domare, continuis genuum flexionibus veniam peccatorum impetrare, perdia et pernox cura erat. Quomodo sacra lectio in cordis palato sapiat, quantum psalmorum nobile carmen in oculis Dei valeat! hoc ipse aut nemo probavit. Sentiens sensit Deum propitium et, cuius oratio dat spiritum sanctum, intime gustat dulcem Salvatorem. Quantum ad exteriorem hominem, maiores labores plus districtum et austerum vivere nunc in episcopio quam post in monasterio habuit. Refugit non solum quod suave est, sed ipsi etiam naturę necessaria negavit, incurrens beatę memorię verbum:

O nimium felix cui parcus sufficit usus.

Contra varias voluntates et labia insurgentium vitiorum omni arte, omni studio virtutum occurit, donec desideriorum spinas velleret, terrenasque delectationes vinceret. Multa passus, proficuum et ingentem sudorem consumpsit. Mirantur fervorem suum omnes qui eum ante noverant, et qui prope latus vadunt, amatores carnales, rigidum vivere odio habent. Ita fame et siti non sine causa laborat! frigore nimio, vigiliis et hirsuta veste sine misericordia corpus affligit. Desiderium quippe eius in Deo erat, et postpositis cogitationibus malarum curarum, quas amor vanitatis habet, animam semper in manibus habuit, nullum volens habere inimicum, nisi inimicum. Debellat eius apertas, et cavet eius occultas nequitias! cui utique tot colaphos dedit, quot opera bona fecit. Calcat mundum sub pedibus, subiecit libero animo terrę felicitates! habens spem cęlo, nec sensit transitorios labores. Semper aborsum fugiens, quo caro trahit, omni annisu festinans sursum quo spiritus vocat. Bene vixit, bene docuit; ab eo quod ore dixit nunquam opere recessit. Populus autem erat durę cervicis, servus libidinum factus; miscebantur cum cognatis, sine lege, cum uxoribus multis. Mancipia christiana perfidis et Judeis vendebant; dies festos confusa religione observant,

---

Przedr. I, wiersz 2 genuum flexionibus» genuflexionibus *S.* i *P.* — 4 perdia» perdiu» *S.*— et» *niema P.*—6 psalmorum nobile... probavit» oratio cordo fusa in Deo valeat, experientia magistra didicit, cottidiano exercitio loquente cognovit *P.*—7 ipse» aut ipse *S.* — sensit» sentit *H.* — 8 cuius oratio dat spiritum sanctum» *niema P.* i *H.*—10 Quantum ... usus» *niema P.* i *H.*—maiores labores... habuit» districtiorem et austeriorem vivendi rationem nunc in episcopatu quam prius in monasterio habuit *S.*— 13 ipsi» ipsa *S.* — 14 incurrens» i. in illud *S.* — 17 Contra ... fugiens quo caro trahit» Contra luctas desideriorum, et labia insurgentium vitiorum omni studio omni arte virtutum occurrit, donec malas consuetudines vinceret, terrenasque dulcedines evelleret, multa passus, proficuas difficultates ingentesque labores consumpsit. Caro pugnat, anima laborat, Deus adiuvat, homo manus movet, angelus vires ministrat; demon et mundus loquatur sive taceat, nocere prevalet neuter; fervens et fremens aperta et occulta nequicia sævientes hostes debellat, calcans humanas felicitates, nec curans transitorios labores. Peius fugiens quo caro trahit *P.* i z *małemi odmianami H.* — varias» noxias *S.* — 19 velleret» evelleret *S.* — 22 suum» eius *S.* — *Przedr. II, wiersz* 2 vivere» vitæ genus *S.* — 10 nequitias» insidias *S.* i *P.* — 12 subiecit» subiicit *S.* i *P.* — 13 cęlo» in cœlo *S.* i *P.* — 15 aborsum» deorsum *S.* — 18 opere» ab opere *P.* — erat» *niema K.* i *S.* — 19 miscebantur» miscebatur *S.* i *P.*—20 sine» et sine *P.*—21 et» *niema S.* i *H.*—22 observant» observabant *S.* i *H.*

dies vero ieiuniorum voluptatibus vacantes, omnino non curant. Ipsi clerici palam uxores ducunt, contradicentem episcopum iniquo odio oderunt, et sub quorum tutela quique fuerunt, contra ipsum maiores terrę excitaverunt. Erat autem labor plurimus, contradictio crescens; et cum emergentia mala emendare non posset, ubi piscatio sua nichil cępit, sanctus episcopus locum dare necessarium duxit.

12. Itaque ad sanctam civitatem, ubi memoriale sanctum, ubi sepulchrum Domini est, pedester venire affectans, matrem martyrum, apostolorum domicilium, auream Romam intravit. Ibi tunc pulchrum luctum greca imperatrix augusta, quę iam longos dies mortuum flevit, sepulti coniugis memoriam reparat, dulcem Ottonem elemosinis et orationibus cęlo commendat. Non enim diu supervixit Otto cęsar, postquam rei publicę talem errorem genuit, christianorum tot mortibus paganorum animos satiavit. Mira res. In tantis adversis illum circumfluentibus non resipiscit; quid contrarium ministro ęterni imperatoris gesserit, quid pio Laurentio[1]) peccaverit, non recognoscit. Episcopatum, quem pater in sacrum honorem pretiosissimo martyri erexit ambitione suorum in peccatum ductus filius destruxit; non faciens ordinem, quasi qui aquam in mare fundit episcopatum deiecit, ut plenum deliciis archiepiscopatum ditaret. Tulit episcopum optimo Laurentio, posuit Parthenopoli archipræsulem nostro Mauritio; factum est contra ius in ecclesia Dei, donec adveniens novus rex et religiosissimus errorem correxit. Post tres Ottones Heinricus christianissimus ecce venit. Propter hoc peccatum velut pater, pugnante Laurentio, ubivis gentium victoriam fecit, ita filius leso Laurentio victoriam perdidit, diebus suis omnem confusionem recepit. Avertente faciem Deo, quę sit tua virtus, o homo? specta nunc in homine uno! Quid prodest bellicus ardor? Quid valet virtus nec suo loco? Age fac cuncta cum consilio. Quorsum venis sapiens iniquo Deo; sicut scriptum est:[2]) *Non est consilium nec ratio contra Dominum.* Quapropter audiamus bonum consilium, quo dicitur: *Omnes vires et cogitatum tuum iacta in Dominum quia ipse te enutriet; spera in Domino, et ipse faciet.* Inspiciamus magnę indolis virum, ex multo merito imperatorem augustum.

Przedz. I, wiersz 4 oderunt• oderant *II* —quorum• *niema P.*—quique fuerunt• qui suorum *II.*—5 excitaverunt• concitaverunt *S*; excitabant *II.* — 7 emendare• superare *P.*— 13 intravit• venit *P.* — 14 tunc• tum *S* i H. — 15 mortuum• *niema S.* — 17 cęlo• *niema P.* — 18 Otto cęsar• *niema P*; ille *II.* — 19 genuit• genuit, et *S.* — 21 animos satiavit• animas sociavit *P.* — 23 ęterni• *niema P.* — gesserit• egerit *S.* i *II.* — 25 sacrum• suum *P.* — *Przedz. II, wiersz* 3 ordinem• ordinate, sed *II.* — 5 episcopum• *niema P.* — 7 nostro• sancto *P.*— contra ius• scandalum *P.*— 8 adveniens• *niema P.* — 9 et religiosissimus• *niema P.* — errorem• veterem e. *S.* i *II.* — 10 Heinricus• secundus Heinricus *P.* — 11 pater• patet *S*; *niema P.* — 12 pugnante• pugnanti *P.* — ubivis gentium• *niema K.* — 13 fecit• *niema K.* — ita filius ... perdidit• *niema S.* — 17 nec suo• sine suo *S*; nescia cedere *P.* — 19 sapiens iniqno• aspiciens irato et invito *II*; sapiens invito *S.* — Deo• a Deo *P.* — 21 quo dicitur• *niema P.* — 22 vires• curas *S.* — 23 quia• *niema P.* — Domino• eum *P.* — 25 ex multo merito• *niema P.*

[1]) patronowi biskupstwa merseburskiego. [2]) Prov. 21. 30. cf. Ps. 54. 23.

Ecce dum peccat, et non emendat, plenus adversis, media vita moritur, iacet nunc inglorius, o! utinam et non reprobus, pulchrę virtutis alumnus! Prius vero quam moreretur ut ad pęnitentiam hominem stimularet, sicut est solus semper clemens Deus, talem visionem cuidam sapienti ostendit, quam ut auditam recolimus, infra notare non absurdum putamus. Nocte intempesta, quando altus sopor occupare solet homines, vidit ipsum de quo agimus regem Ottonem aureo solio sedentem, sub pedibus eius argenteum scabellum; episcoporum et astantium procerum circa ipsum prospexit seriem longam. Intravit autem decora facie ad instar ignis iuvenis, quem nivea vestis vestivit et purpurea stola in pectore cinxit. Nec stat, via vadit, argenteum scabellum de pedibus cęsaris cum indignatione subtraxit, et averso vultu ianuam petit. Quod egre ferens post illum cucurrit, tale somnium cernere qui meruit. *Quęso* inquit *Domine mi dedecus ne facias; subpedaneum reddas, quisquis es qui tanta audes, obsecro, regem coram populo ne confundas.* Hęc magna potentis Laurentii aurea persona erat, sicut illi episcopo post agnoscere Deus concesserat. Qui dixit illi: *Immo, si meum dedecus non emendat, maiora faciam; subtracto scabello ipsum de solio deponam.* Huius visi- 989
onis terrorem minasque exitiales cum cognovisset rex puer, facinus non correxit; sive amor hominis suasit, sive ira Dei iussit. Huic in parvo corpore melior virtus, magnus amor et fides suis, larga manus sine quærela cunctis, sapientia maior in annis, pia humanitas Dei servis, confessio et oratio bona regnum tenuerunt; sed heu pęna de statuendis episcopis, ut est humanum peccare, in pluribus periculose exercuit iocum iuventutis, et cum esset in pulchro usu super doctrina librorum, sola infelicitas bellorum victoriam tulit. In medio cursu, cum dulcissima vita et gratissima lux iuvenibus hęc est, non adiuvat honor regis, fit victima mortis; pulvis in pulverum redit. Videte quantum glorię cęsar reliquit! Sed peccatum quod vivens neglexit, mortuo marito emendare uxor superstes instabat; legatos mittit, elemosinas et orationes multorum, per quos propitium redemptorem appellaret, ut peccatorem regem ab incendio liberaret. Hęc tunc, ubi sanctum virum adesse cognovit Adalbertum nominatissimum episcopum, et Hierosolimam properare audivit, clam ad se vocat; oransque ut pro anima senioris oraret, massam argenteam obtulit ingentem. Ubi accepit

Przedz. I, wiersz 1 emendat• emendatur *II.* — 3 pulchrę• magnæ *P.* — 5 stimularet• *niema K.* — 8 notare• annotare *S.* — 11 Ottonem• *niema P.* — 13 astantium• adstantium *S* — 14 prospexit• aspexit *P.* — 15 ad instar• instar *S.* — iuvenis• i. incognitus *P.* — 16 et• *niema P.* — 17 de pedibus cęsaris• *niema P.* i *II.* — 18 subtraxit• subtrahit *S.* — 19 petit• petiit *II.* — 21 dedecus• dedecens *P.* — ne• non *H.* — 25 erat• orat *S.* — 26 qui dixit illi• *niema S. H.* i *P.* — Immo• Immo inquit *S. II.* i *P.* — *Przedz. II, wiersz* 1 ipsum de• ipso *S*; ipsum *P.* — 3 amor• stimulus *H.* — 4 iussit• ita i. *S. H.* i *P.* — Huic in parvo ... victoriam tulit• *niema P.* i *II.* — 7 in• *niema S.* — Dei servis• erga Dei servos *S.* — 9 heu pęna• Hæc pecunia *S.* — 11 et• *niema S.* — 15 regis• regem *H.* — victima• victoria *K.* — 21 ut• *niema P.* — 22 tunc• tum *S.* i *P.* — 24 et• quem *H.* — 26 oraret• rogaret — massam argenteam obtulit ingentem• m. o. argenti i. *P.* — 27 Ubi accepit• Accipiens *P.*

vir Dei onus argenti, suo itineri aut necessitati parum providens, omnia secutura nocte pauperibus expendit.

13. Nec mora, magnam Romam egressus, ad sanctam civitatem Hierusalem præter spem imperfectum iter assumpsit. Nam ea via ductus montem Cassinum usque pervenit, ubi beatus Benedictus caram sedem posuit, et multos filios Christo generans, pulchram militiam pulcherrime finivit. Ibi abbatis et fratrum piis monitis castigatus, ne inutili vagatione vitam expenderet; loco staret; ita melius virtutum fructus congregaret. Deum vero propitium bene vivens omni loco inveniret, ut illud
Ps. 102 22. in psalmo: *In omni loco dominationis eius benedic anima mea Domino;* et rursum Hieronimi [1]) sententia bona: *Non Hierosolimis venisse, sed Hierosolimis bene vixisse laus sive salus est.* Animadvertit divinum animal habens oculos ante et retro, ita esse, ut dicunt, nec stetit in suis distinctionibus, dans locum salubribus consiliis. Legerat enim hoc periculum esse hominis, si non spiritualium maiorum adquiesceret consiliis. Nec mora montem festinus descendit, et quem in philosophia Christi perfectiorem discipulum invenit, patrem Nilum calida spe accensus petivit, sub quo parvulus factus iugum Christi ferre et obedientię aureas litteras parare satagebat. Amplexusque genua senis, in hoc firmus hę- 5
rebat. Non negat pater Nilus. *Ast*, inquit, *homo ego sum Grecus, melius conveniunt, cum quibus agas, monachi latini. Redeas Romam, nutricem sanctorum filiorum. Quere nobilem abbatem, amicum nostrum Leonem; dic me misis- 10
se te rudem discipulum ad talem magistrum. Hoc duce itineris prelia Dei pugnaturus securus incipe; ad servitutem Dei fortiter accede, sub hoc patrono contra adversantia cuncta animę ad Deum progredienti salvus enatabis. Et maiore 15
flamma, quę nunc in te ardet, accensus, excrescet cottidie in te Deus et Dei focus.*

14. Fecit ut homo Dei bonus dixit: ad sanctum Bonifacium monachilem vestem accepit; sub abbate quo diutim regula duce militavit. 20
Pedem iunxit obedientię imperio, et tamquam ad epulas, ita ad complenda iussa festinus, et si quis quid præcepit, adeo lętus quo plus vile erat, servitium omne libens facit; cuncta humilia diligenti studio in se format, ut ad si- 25

Przedz. I, wiersz 2 parum• nil *P.* — secutura• sequenti *S.* — 6 assumpsit• suscepit *S.* — 7 montem• *niema II*; ad m. *S.* — 8 beatus• sanctus *S.* — posuit• postremo posuit *S.* — 11 castigatus• hortabatur *II.* — 12 loco• sed l. *S*; in l. *P.* — 14 omni• in o. *S.* i *II.* — inveniret• credet *P.* — illud• dicitur *S.* — 16 Hieronimi• S. Hier. *S*; S. Jer. *P.* — 18 venisse• fuisse *II.* — laus sive salus• laudandum *S*; laudabile *P.* — 20 ita• probante munda discrecione, ita *P.* i *II.* — 21 nec stetit ..Nec mora• *niema II.* — *Przedz. II, wiersz* 2 petivit• petiit *S.* — 7 conveniunt• c. tibi *P.* — 8 agas• hæc agas *P.* — 12 prelia• ad p. *S.* — pugnaturus• *niema S.* — securus• fortiter *P.* — 13 incipe• accede *S.* — fortiter• securus *II.* — 15 progredienti• progrediens *K.* — maiore• maiori *S.* — 17 cottidie in te Deus et• tibi cottidie *P*; quotidie in te Deus tuus *S.* — 18 bonus• bonum *K*; *niema P.* i *II.* — 19 monachilem• monachalem *II.* — 20 quo diutim• *nad* diutim *dodano w kodexie K, tą samą ręką*: id est assidue; *niema S*; quo dixit *P.* i *II.* — 21 et• *niema P.* — 22 complenda• complectenda *II.* — 23 adeo• eo magis *II.* — 25 in se formit• se informat *II.*

[1]) W liście 13 do Paulina. *S.*

militudinem Dei propius scandat. Obliviscitur se episcopum, factus parvulus in medio fratrum. Coquinas purgans, ebdomadas intentissime procurat, scutellas lavat, et ad necessaria cuncta cocorum cursu pervolat. Manibus fratrum aquam de puteo ministrat, mane ad claustra, vespere, meridie ad mensam aquas humero apportat; ut enim vespere mane et meridie integrę congregationi serviret, talem obędientiam de abbate rogans accepit. Cogitationem tacitam in se regnare numquam permisit; quicquid accedens ad animum diabolus dixit, statim senioribus palam fecit. Acutissime autem interrogavit de scripturis sanctis, sedulo percunctatus de certantibus vitiorum, vel virtutum naturis. Sed ad hęc, quod ante nescivit, quærenti illi recte abbas respondit, ut ipse non semel ad nos dixit; unde luce clarius constat, quia inspiratio Dei erat, et gratia discipuli hęc erat. Jacit in domo animę suę fundamenta profundæ humilitatis; ex quatuor virtutibus instar crucis expressis: prudentia, iustitia, fortitudine, temperantia angulares lapides èrexit, ex quibus durabiles parietes vivo saxo construxit, quos cavo ferro obędientię explanat, albo limo patientię munivit. De hinc quę duplo calamo texit divę caritatis aurea tecta superposuit. Templum Domini se fecit, regale cubile filio regis intra se præparavit. Orationum lectionumque studiis eo licentius incubuit, quo negotia præpedientis seculi nulla ad aurem venerant; nullę curę vel pericula regendarum animarum vexabant. Ex quo vel ex cuius ore nunquam contentio, nunquam venit amara murmuratio. Et cum abbas vehementissime eum increparet, occurrit benigna patientia, et semper flexa humiliatio. Erat lætus ad omne iniunctum opus, non solum maioribus sed etiam minoribus obędire paratus; quę est prima via virtutis ad summa tendentibus cœlicolis viris. Quinquennio pleno miles monasterio erat, dulcedine morum cunctis placens, altitudine virtutum longe antecellens. Si cui forte venit invidia suæ sanctitatis, hunc humilitate cito placabat. Proficiebat de die in diem, de virtute in virtu-

---

Przedz. I, wiersz 1 propius» promptus *S.* — 2 se» *niema P.* i *H.* — episcopum» ipsum *S.* — parvulus» parvus *P.* — 3 purgans» purgat S. *H.* i *P.* — intentissime» *nie wyraźnie K*; nitidissime *S.* — 4 ad necessaria cuncta cocorum cursu» ad cocorum n. cuncta cursu *K.* — 5 pervolat» volat *P.* — 6 aquam de puteo» aquarum usus *P.* — 7 meridie» et m. *S. H.* i *P.* — aquas» aquam *P.* — 8 enim» hoc *P.* — mane» *niema H.* — et meridie» *niema K.* — 9 serviret» servicium serviret *P.* i *H.* — 10 de» ab *P.* i *H.* — 15 certantibus vitiorum vel virtutum» vitiorum vel virtutum *S*; tractatibus vitiorum *H.* — 18 dixit» ait *P.* — 19 erat» *niema P.* i *H.* — 20 Jacit» Jactat *H.* — 21 ex quatuor .... munivit» quatuor vitrtutes instar crucis expressas: prudentiam, iustitiam, fortitudinem, temperantiam a. l. c. ex q. d. p. v. s. c. q. c. f. o. explanavit, a. l. invictæ patientiæ m. *S*; facit ex q. v. i. crucis; expressit prudentiam, iusticiam, fortitudinem, temperantiam angulares lapides, ex quibus d. p. erexit ferro obedientiæ exequatos, calce patientiæ munitos *P.* — *Przedz. II, wiersz* 3 De» Dum *P.* — 4 quę» iis quæ *S.* — divę» divinæ *P.* — 7 licentius» diligentius *H.* — 8 incubuit» incubat *P.* — 9 venerant» veniebant *S.* — 10 Ex quo vel» *niema S.* i *P.* — 11 cuius» suo *P.* — 12 venit» profecta est *S.* — 13 increparet» vellet increpare *P*; sæpe increparet *H.* — 19 pleno» plenus *H.* — miles» m. Christi in *S.* — 22 placabat» placavit *P.*

tem. Processit in hospitio suo hospes Christus; tamquam in gradibus eburneis rex coronatus procedens processit, et usque ad perfectum diem crescere fecit.

994 15. Post populus terræ episcopum suum revocat; sancti viri papatem Radlam sapientem et — quia frater carnis domino terre fuit — Christianum monachum[1]) virum eloquentem in hoc opus eligunt. Hi duo cum litteris metropolitani Romam veniunt, de reditu pastoris papam apellant, populo penitenti matrem suam requirunt. Promittunt ex ore populi errata corrigere, que deliquerunt solvere, desinere a malis, studium dare bonis. Abcessus sancti viri contrarius erat domno pape; talem margaritam a suo corpore avellere, durum erat magne Rome. Sed facta sinodo, ratio obtinuit, quia gens sua plenam satisfactionem pollicens vocat, dimissum gregem contra voluntatem repetat. Amborum, pape et abbatis, imperio parens, fracto suo libitu flens episcopus ad episcopium redit, pro cuius regimine virgam, pro pignore anulum dante apostolico accepit. Dominica die veniens venit domum, ad unam civitatem, ubi ipsa die mercatus erat magnus; que visio non parum adduxit tristitie sancto viro. Ad eos vero qui se reportarunt, improperando sic ait: *Ecce vestra promissio bona: penitentes vestri nec feriantur hac die sacra!* Stetit tamen in episcopio suo, pascens macrum populum divino pabulo, et si vellent, potans salutari poculo. Primum novo adventu pastorem verentur, quasi vivi fideles matrem ecclesiam petunt, et parum repressa mala consuetudine, quasi cum christianis actibus Christum adorant. Verum nova religio cito dorsum vertit, antiqua consuetudo superiorem manum tenuit: spreto Deo carnalem populum caro traxit, delectata iniquitas desideriorum vias currere præcepit. Voluptas pro lege erat; cui servire regnare est, unum Dominum nolunt; ad ignominiam suam, ut multis dominis servitia agant, nectunt sibi funes peccatorum, quibus trahi valeant in eternum exitium, quia discere nolunt, ubi sit sapientia, ubi sit vita, lumen oculorum et pax.

16. Accidit, ut solet humanis erroribus, ut quædam matrona ingenitam nobilitatem oblita, scortum faceret, et palam facto peccato, maritus vitam mulieris quæreret. Ipsa autem ad episcopum concita ala pedum confugit; quam in oratorio sancti Georgii retro altare abscondit, ut

Przedz. I, wiersz 2 in• *niema II.* — 5 Post• Postea *S.* — revocat• revocant *II.* — 6 Radlam• radium *S.* — sapientem et quia• qui *II.* — 7 quia frater carnis• qui fratre carior *S.* — domino terre fuit• suo duci erat *P.* i *II.* — 8 Christianum• Chr. Zrah Kwas (Strahkwas) *H.* — 9 hoc• suum *P.* — 11 matrem suam• patrem suum *II.* — 12 requirunt• quærunt *P.* — 13 deliquerunt• fecerunt *P.* — 14 Abcessus• Abcessus vero *P*; Abscessus v. *H.* — 16 avellere• evellere *P.* i *H.* — 18 sua• suam *II.* — 19 contra voluntatem• *niema II.* — 21 episcopium• episcopatum *S.* — 23 pignore• cuius p. *P.* i *H.* — 24 domum• demum *II.* — 25 ubi ipsa• in qua eadem *P.* — *Przedz. II, wiersz* 1 reportarunt• reduxerunt *S;* portarunt, quasi *P.*—2 sic• *niema P.*—7 vivi• *niema H.*—10 dorsum vertit• deorsum venit *K.* i *S.*—12 spreto ... iniquitas• *niema K.*—14 præcepit• fecit *P.*—erat• erat [servire ei recusant] *dodaje Henschen.* — 15 regnare• regnum *P.* i *H.* — 19 sit vita• vita *P.* i *H.* — 23 faceret• se faceret *S.* i *H.* — 24 autem• vero *S.* — 25 confugit• efugit *K.* — quam• q. ille *S.*

[1]) Bolesława, ś. Wacława zabójcy, syna.

satisfactionem suaderet, et vitam servaret. Ecce adest ex improviso armata manus; et si non redderet moecham, ambobus episcopo et feminę minantur gladium. Audivit sonitum armorum et minas verborum procaces, audivit episcopus lętus, et si forte semper martirium optatum nunc miserante Deo inveniat, tacita cogitatione ruminat, dubio guadio exultat. Ah mala mens! et peior vox! Index venit, secretum prodidit, ubi latebat mulier digito monstravit. Quid prodest refugium ad sancta sanctorum? Quis curat regnante barbarismo fas christianum? Frangunt templum, prensis crinibus quam educunt, tremulam mulierem capite truncant. Crescunt culpæ, vetera scelera non cadunt, nova cottidie surgunt. Quicquid boni promiserunt, mentitos esse voce operum dicunt. Unde cogitans episcopus quod nec illis, nec sibi cassus labor profuisset, animæ vero suæ talis statio obesset, papati suo ait: *Scias certum, aut ubi sum ego venies, aut amplius me nunquam videbis.* Ipsi tamen erat labor magnus non præterire, quominus admoneret clerum et populum, secundum quod ętas, discretio, 994
gradus et qualitas criminis postulavit; nec dabat somnum oculis, qua arte, qua virtute compescere posset nascentes errores, inquirens. Non tacendum, quod iuxta positis Ungris nunc nuntios suos misit, nunc se ipsum obtulit, [1]) quibus et ab errore parum mutatis umbram christianitatis impressit.

17. Ergo divus heros ascendit equos, dulcem Romam revisit, et quasi post pericula maris quassata navis occupat optatum portum, sic secretos monasterii sinus, ac caram requiem intrat; amplexus pulchram Rachel, obliviscitur laboriosam Liam, utitur sacris deliciis, esurientis animę pulchros ritus, orationum lectionumque perfruitur felicibus ferculis. Usus vero sibi maximus erat colloquia quærere spiritualium et seniorum, qui crebro illic pro caritate abbatis plures confluxerant: Græci inquam optimi veniunt, Latini similes militarunt. Superioribus quatuor pius Basilius, inferioribus quatuor magnus Benedictus dux sive rex erat. Inter quos medius incedens Deum sitiens Adal-

---

Przedz. I, wiersz 1 servaret» reservaret *P.* — 3 episcopo» et c. *S.* i *H.* — 5 verborum» verberum *H.* — audivit» *niema H.* — 8 dubio gaudio exultat» dubioque gaudio exspectat *P;* dubio gladio exultat *K.* — 9 et» ah *P.* — Index venit» Venit malivolus *P.* i *H.* — 10 latebat» lateret *S.* — 13 prensis... capite» mulierem tremulam prensis eductam crinibus capite *S;* apprensis crinibus educunt tremulam mulierem, quam capite *H.* — 16 surgunt» crescunt *K.* — 17 voce operum» o. voces *P;* voces o. *H.* — 21 Scias» Scio *K.* — ego» *niema S.* — venies» venias *K.* — 22 Ipsi tamen» Interim tamen ipsi *S.* — 23 præterire» prætermittere *S.* — quominus» quoniam *K.* — *Przedz. II, wiersz* 1 secundum» *niema P.* — 2 postulavit» postularunt *P.* i *H.* — 3 oculis» oculis [donec inveniret] *dod. H.* — 4 inquirens» *niema K.* i *P.* — 5 Ungris» Hungaris *S;* Ungariis *P;* Ungaris *H.* — 7 et» etiam *H.* — errore» c. suo *P.* i *H.* — 9 divus» divinus *S.* i *P.* — 10 post» *niema S.* — 11 quassata» quassa» *S. H.* i *P.* — sic» hic *H.* — 12 ac» *niema S. H.* i *P.* — 13 obliviscitur» libenter o. *P.* i *H.* — 14 Liam» Lien *P.* — 15 ritus» pandit rictus *S. H.* i *P.* — 17 sibi » illi *S.* — colloquia» eloquia *P.* — spiritualium et seniorum» spiritualium bonorum *P.* — 18 crebro» porro *S.* — 19 confluxerant» confluxerunt *S.* — 20 veniunt» venerunt *S.* — 21 inferioribus quatuor» inferioribus *P.*

[1]) *Por.* Vita Steph. *u Pertza SS.* XI *str.* 231.

bertus, verba vitę sumit et gluttit; raptus in altum cum fratribus dulcius contemplatur Deum. O quantotiens obortis lacrimis memini dicentem, cum causa ædificationis aggressus essem Johannem abbatem: *Ubi sunt*, inquit, *margaritæ meæ? Ubi sunt dulces cibi animæ meæ?* Cum convenerunt sancti viri, pluebant ibi sermones Dei, accensę sententię mutuo cursant, arsit ignis super terram cordis, testatur præsentem Deum unda compunctionis. Hoc Gregorius abbas, hoc erat Nilus pater, hoc Johannes bonus et infirmus, hoc simplex Stratus et super terram angelus unus, hos ex Romę maioribus Dei sapiens Johannes, hoc silens Theodorus, hoc Johannes innocens, hoc simplex Leo, psalmorum amicus et semper prædicare paratus. Ad hęc quamvis soleant signa et prodigia ostendere non facere sanctum, animum piis moribus coluit ita quod ex parte et nos cognovimus Adalbertus signorum operarius adhuc in vita claruit. De quibus est illud, scilicet dum fratribus serviret, et offenso crure supra durum marmor satis valde cecidisset, quia vinum nescio, an aquam portavit testitudine, cum eo quod intus erat, illæsam servavit. Audierunt ex mensa fratres clarum sonum, quod nemo dubitavit fractum; mirantur omnes vas sanum. Solebat prius obędientiam facienti multotiens fragile vas frangi, et cum pro peccato negligentię veniam peteret, angelus superbię humilitatem eius ægrę ferens, ut pro nimia frequentia verecundiam ingereret, mala voluntate, ut testitudinem frangeret, adiuvit. Sed quia non cessavit obędientia, nec generavit fastidium maiorum tristitia, servo suo Deus solatium dedit in gravi ruina! et tunc illæsa testudo apparuit, et postea, puto, nunquam aliam fregit. Dicunt etiam laborantem oculis filiam, nescio cuius, cum manum imponeret, oratione sanasse. Alteri quoque cum monasterium causa orandi pro medela infirmitatis intraret, quem tribus annis sumere non potuit, sanctus panem pro benedictione obtulit! et primum insueto hoc cibo hęsit; sed qui aderant, quod vir Dei benedixit cum manducare suasissent, sumpta fiducia parum gustavit, et ex illa die, quem omnes possunt qui vivere volunt, sine invidia panem manducare cępit. Hunc episcopum nostro seculo indignum cum sine baculo iter agens Ravennam veniret, cur sine virga pastorali vir tantus incederet optime cautus Dei servus, proprium nomen Durans, interrogavit. Respondens memorię verbum ille homo, qui vere potuit loqui: *Vivit Deus, in cuius conspectu sto; facile est*, inquit *portare baculum; difficile reddere ratio-*

Przedz. I, wiersz 1 raptus in altum cum fratribus dulcius contemplatur Deum• r. i. a. contemplatur dulcius Deum *p;* raptusque in altum c. f. contemplatur dulcem Dominum *H.* — 4 aggressus essem• accessissem *S.* — 6 dulces• *niema H.* i *p.* — 7 Cum convenerunt• Dum conveniunt *p;* Cum convenirent *H.* — 9 super• supra *p.* — testatur• testabatur *H.* — 12 et infirmus• infirmus *H.* i *p.*— 13 Romę• ratione *S;* donis *H.* — 14 silens• similis *S.* — 17 Ad hęc quamvis .. futura parit dies• *niema p.* — 20 operarius• operator *S.* — 21 De• E *S.* — 23 valde• valide *S.* — 24 testitudine• testitudinem *S.* — *Przedz. II, wiersz* 5 ut frangeret• frangere *S.* — 21 nostro seculo indignum• quo dignum non fuit seculum nostrum *S.* — 24 proprium nomen• *niema S.* — 25 memorię• memorabile *S.* — 27 Deus• Deus, inquit *S.* — inquit• *niema S.* — 28 portare baculum• gestare pedum *S.* — difficile• sed difficile *S.*

nem, cum venerit in iudicio districtus iudex vivorum et mortuorum sive in vitam, sive in ignem æternum mittendorum. Hunc aliquando sanctimonialis fęmina, quę tempore adolescentię sat cognovit, factum episcopum, credo Parthenopoli vidit, cuius scola ad gloriam Dei talem alumnum nutrivit; et admirans, cur, quę dat licentior ętas, et a ioco et risum moventibus verbis ita episcopus iuvenis abstineret! ait sancto viro diversę mentis fęmina: *Alium Adalbertum video. Cur qui quondam eras pulcherrimę lætus homo! es nunc severus ut rigidus Cato? Nonne cum magister scolarum sapientiam docere venit ad nostrum cęnobium, nobiscum ludendo duxeras totum diem lætum?* Ille graviter suspirans proiecit verbum cordis: *Vere scias domina, quia quicquid feci talium iocando vobiscum, alto et acerbo vulnere delet animum meum.* Alia hora furibundo animo Aschericus clericus suus contra sanctum virum arguendo, increpando, cum multa inutilia loqueretur ultra limitem rationis proterva contentione progressus, quasi quem amplius videre nollet, magna amaritudine dirimit. Arrepto itinere tota die ipse, et cum eo suus homo equitavit. Errare cęperunt, ut quam notam habebat sicut manum viam invenire non valens, ex pęna cognovisset quam grave peccatum contendendo contra episcopum deliquit; et ad vesperum noctis casso labore reversus in urbem, quicquid ira dictante propter humanitatem deliquit, pęnitere coram Deo toto corde cępit. Similiter vidua quędam occurens equitanti, cum nudę penurię aliquam consolationem quæreret, *Mecum hic nihil habeo* inquit! *cras veni ad civitatem, sumens a me tuę necessitati, quę dare valeo cum caritate* Cumque dimissa muliere cępto itineri insisteret, quem melior cogitatio tetigit vocans mulierem episcopus dixit: *Quis scit si usque mane vivamus? Hodie compleat acceptio datum! ne ego iudicium, illa sentiat damnum.* Et data cappa qua amictus erat, reliquit exemplum bonum. Opus non tardet nescientibus quid futura pariat dies.

18. Interea purpurą natus Otto rex tertius, 996
causa scandendi culmen imperii, ut mos est a magno Karolo regum Francorum, multo comitatu Romam intravit; optatum diu caput Latinę

Przedz. I, wiersz 1 in iudicio• ad iudicium, qui non erat *S.* — 3 mittendorum• *niema K.* — 5 cognovit, factum• cognoverat, sanctum *S.* — 8 ętas et• ætas *S.* — ioco• loco *K.* — 9 ita• adeo *S.* — 12 ut rigidus Cato• et instar Catonis cuiusdam rigidus *S.* — 14 docere• docturus *S.* — 16 Ille• At ille *S.* — 17 talium• eiusmodi *S.* — 18 acerbo• amare *K.* — delet• nunc afficit *S.* — 19 Alia hora• *niema S.* — Aschericus• Astricus *S.* — 20 suus• eius *S.* — 21 inutilia• i. furibundo animo *S.* — 24 magna• m. cum *S.* — dirimit• reliquit *S.* — Arrepto• Accepto *K*; arrepto autem *S.* — *Przedz. II, wiersz* 1 et cum eo suus homo equitavit• cum socio homine suo equitans S. — 2 cęperunt• cœpit *S.* — ut quam . . . . non valens• ut cum viam haud aliter atque manum suam sibi notam invenire non posset *S.* — 3 cognovisset• cognosceret *S.* — 5 contra episcopum deliquit et ad vesperum noctis• cum episcopo perpetrasset. Porro ad vesperam *S.* — 6 quicquid• quod *S.* — 7 propter humanitatem deliquit• ex humana infirmitate deliquisset *S.* — 14 quem melior cogitatio tetigit, vocans• meliore tactus cogitatione: voca *S.* — 16 vivamus• vivam *S.* — 19 Opus• pt opus *S.* — 21 Interea• Igitur *P.* — 22 a magno• magno *K.* — 23 regum• regi *K.*

906 terrę ostendit, quasi post Deum secunda iustitia veniat. Iniqui omnes tremunt, boni magno gaudio gaudent. Fecit propter quod venit; quem ipse in capellam suam tractum posuit, papa Gregorius cęsarem, benedixitque; populus
maj 21 kyrie eleyson cęlsa voce canunt. Ascendit unctus cum corona imperii imperator augustus, gerens sydereos vultus, et bonę voluntatis plena præcordia ferens. Post hęc facta est synodus; et zelo iuris ductus Mogontitus archiepiscopus antiquam cantilenam cantat, et episcopum sanctum a quiete monasterii ad relictos greges abstrahere parat. Assentit papa Gregorius, et semel susceptum impune non posse dimittere gregem scripturarum voce testatur. *Sive velit, sive non velit, vir Dei eat*, sedentes episcopi inquiunt; *aliter vincula nectant anathematis!* At ille secretum petens ad papam ait: *Hostis quieti meæ invidet, qui vos suo stimulo instigat, ut eo me redire compellatis, ubi animarum fructum non faciam, detrimenta autem mea immania sumam. Mitiga ęrumnam meam; defectui meo pone remedium; tristi abcessui meo da vel solatium unum. Si audiunt oves meæ quam clamo vocem, vivens morior cum eis; si non, pietas tua mihi succurrat, ut vel verba vitę eis spernentibus, cum licentia tua vadam ad exteras et incultas gentes quę nesciunt nomen Dei prædicare.* Acquievit libens voluntati hominis Dei papa Gregorius, ut erat satis bonus, quantum permisit vaga iuventus. Reliquit sanctus Adalbertus monasterium non sine magno planctu suo et fratrum, moleste ferens ruptam quietem; sed habens de albo martyrio spem vivam, de quo in suo pectore ardebat desiderium longum. Homo Dei ne timeas; habens causam vade securus; stella maris tuum iter præibit, et dux bonorum Petrus fidelissimus comes cohęrebit.

19. Igitur cum puero imperatore Alpium nubila tranans, causa orationis Turonum pedibus petit, ubi corpore iacens, beneficia præstat, qui nullo loco clamantibus se negat, baculus pauperum, dulcissima mater peccatorum, benignus

---

Præda. I, wiersz 1 ostendit» ostendit se *S.* — secunda» altera *S.* — 4 ipse» ipsa *P.* — capella sua» in sacellum suum *S.* — papa» papam K. — 5 cęsarem benedixit» benedicere non cessavit *P;* c. benedixitque et *S.* — 6 canunt» cantavit *S.* — Ascendit» A. ille *S.* — 7 imperii» *niema K.* — 9 plena» bona *P.* — 10 et» *niema P.* i *H.* — ductus» tactus *K.* — Mogontinus» Magontinus *H.* — 11 et» *niema P.* i *H.* — 13 abstrahere parat» revocare instituit *S.* — 14 susceptum... testatur» susceptum gregem non posse impune eum dimittere scipturæ sententiis asseverat *S.* — 16 Sive velit, sive non velit» velit nolit *S*; sive vult sive non vult *P.* i *H.* — 17 vincula nectant» vinculis nectatur *S*; vincula anathematis nectunt *P;* vinculis a. nectimus *H.* — 18 ad papam» *niema P.* — 21 faciam» facio *K.* — 22 autem mea immania sumam» animæ meæ immania capiam *S*; autem mea in anima sumam *H.* i *P.* — *Præda. II, wiersz* 1 abcessui» recessui *S.* i *H.* — 3 meæ» *niema H.* — vivens» vivo et *P.* i *H.* — 4 si non» sin minus *S.* — pietas tua ... prædicare» cum licentia tua, apostolice bone, vadam ad eas quæ nesciunt nomen Domini exteras et incultas gentes *P.* — vel» *niema S.* — 7 Dei prædicare» Domini *S.* — 10 sanctus Adalbertus» *niema P.* — 12 albo» illo *S*; *niema H.* — 13 de quo» cuius *S*; quod *P.* i *H.* — 15 habens causam» hominis causa *S*; nullam habens c. *H.* — 16 præibit» antebit *S.* — 17 comes» iunctio *P;* comes itineris *H.* — 19 Turonum» Turones *S*; Turoniam *P.* i *H.* — pedibus petit» petit pedes *P.* — 21 clamantibus se» se rogantibus *S.*

Martinus et larga manu dare paratus. Parisium quoque pedester venit, ubi sanctus et pretiosissimus martyr ariopagita Dionisius fuso sanguine corpore requiescit, qui Athenis philosophię studuit, ubi quem Paulus prædicat, ignoto Deo ara posita erat; qui etiam evangelizandi responsa ad Gallos accepit, quando optimus Clemens Petri sedem tertius sedit, et dum paganis Christum ingereret, pulcherrimo martyrio vitam finivit. Cuius hoc inter cętera est gloriosum et mirabile, quia post necem religiosus truncus proprium caput manibus portavit, et sequens multitudo angelorum laudes Deo cecinerunt. Populo cęli semper gaudium est de triumpho terrę, unde et nunc exultans iubilat de carissimo Dionisio, et «gloria tibi Domine in excelsis« resultat, ad quem misericordię largum si quis peccator confugerit, nunquam sine misericordia recedit. Huic caput inclinans, ad Floriacum monachorum ingens cęnobium avido cursu volat, ubi corpore iacet et miraculis fulget magister mundo morientium, et tota mente cęlestia quærentium, re scilicet ac nomine Benedictus! vino et oleo infirmorum medicus pulcher, sub umbra alarum pullorum Dei toto orbe inclita mater. Nec dimisit, ubi corpus discipuli quievit,[1]) ubi et primus monachorum gregem rexit, abbas Maurus, signo sanctitatis et miraculorum dulcedine magistro simillimus. Horum sacra domicilia, et si qua occurrunt simillia, quem desiderium aeternorum afflavit, Adalbertus pede circumvolat, adiutores ad sua prælia vocat.

20 Hinc ad imperatorem redit, qui hominem Dei adeo dilexit; cuius morem nobilem novimus, quia omnes bonos eo plus amare studuit, quo quemque habita bonitas maiorem fecit. Cum quo aliquos dies commoratur, nec nocte nisi ante conspectum imperatoris iacere permissus est.1* Horis congruis semper de cęlestibus docuit regis pueros, et circapositos proceres suavissime admonuit, ne vel in parum infimis et terrenis cor figerent, et procul a regno Dei proiecti, pro parvo gaudio ęterna tormenta subirent. Noctibus quoque calceos dormientium clam raptos aqua abluit, discipulus humilitatis manibus suis lutum tulit, lotos restituit. Ibi nocte soporem parum molli lecto

1* Intellige quantum caritate sibi iunctus erat, quamvis puer et errans moribus, cæsar tamen benignus sine comparatione humanus Otto imperator augustus *P.* i *H.*

Przedz. I, wiersz 1 Parisium quoque pedester» Parisios quoque pedes *S.* — 2 sanctus» et s. *P.* — 3 sanguine» *niema K.* — 5 prædicat» prædicabat *S.* i *H.* — 7 ad Gallos» Gallis *S.* — optimus *niema P.* i *H.* — 8 sedem» sede *H.* — 11 et» *niema P.* i *H.* — 14 Populo ... Dionisio et» populus cœli ut ita dictur de triumpho terræ, exultans iubilat, de carissimo Dyonisio *P.* i *H.* — 19 recedit» vacuus r. *P.* i *H.* — Huic» Hinc *S.* — 23 cęlestia» Deum *H.* — 24 vino et ... inclita mater» parvulorum ubique dulcissima nutrix, sub umbra alarum infirmorum medicus bonus *P.* — *Przedz. II, wiersz* 1 pulcher» egregius *S.* — 3 primus» prius *K.* — 8 pede» pedes *P.* i *H.* — 9 adiutores» et a. *S.* — 11 adeo» *niema P.* — 13 quemque habita» unumquemque sua virtus et *S*; quemque *P.* — 14 quo» illo autem *S.* — aliquos» aliquot *S.* — 15 ante conspectum» sub conspectu *S.* — 17 circapositos» assistentes *S.* — 18 ne vel .. figerent et» n. v. p. inf. e. t. animos affigerent ne *S*; ne dum in p. fidis misericordiis c. f. *P*; ne in fidelibus m. d. c. f. ne *H.* — 19 a regno Dei» a Deo *S.* — 23 lotos» loco suo *P.*

[1]) Ś. Maura nad Loarą.

996 requiescens, vitę sue desiderabilem terminum aspexit, quamvis ipse non nosset quid sibi somnium vellet, donec tactus spiritu alienigena hoc revelavit. Putabat se videre in domo maioris fratris duos lectos bene præparatos: unus erat suus, alter erat fratribus destinatus. Pulcher ille et decorus, sed qui suus debuit esse, multo pulchrior refulsit, purpureus et floridus, et incomparabili ornamento vestitus. Erat autem in superiore parte panno capitali aureis litteris inscriptum:

Munus hoc donat tibi filia regis.

Quod somnium cum coram imperatore quibusdam familiaribus exponeret, cui vivax ingenium natura dedit, et facundia insignem fecit, Leo palatii episcopus, pulchrę alludens ait: *Homo tibi contrarius, cito invenies quod quæris, dono Virginis procul dubio martyr eris.* Nec minus quod vidit de lecto fratrum, partim ante se vidit, partim hoc anno esse completum, sic collige mecum.

21. Quinque fratres hubuit, omnium animas gladius pertransivit. Ex quibus maior frater in servitium imperatoris profectus paganorum expugnationes adiuvit, ubi et cum Bolizlavo Polanorum duce gratiam amicitię promeruit. Quærelas etiam imperatori fecit, quod dux Boemiorum Bolizlavus sine misericordia sibi suisque fratribus plura mala fecisset. Huius usque in adventum et seros reditus relicti domi quatuor fratres pacem impetrarunt; ex parte ducis securitatem et sacramenta acceperunt. Proh divinam humanamque fidem! Numquid non est catholicus melior pagano? Væ homini, cui in cordis vena malus dolus salit! Eheu nostra infelicia tempora! Sapientem vocamus cui fallere ingenium callet, cui in ore mel, in corde fel latet. Ecce iterum Judas, qui per pacem didicit facere bellum, promittit vitam, ut inferat mortem; dat Bolizlavus fidem, ut inopinato occidat fratrem. Nec longe quæras exemplum: in eadem linea sanguinis occidit frater suus sanctissimum Ventizlavum. Interea quis non deploret squallores miserię nostrę, quis non

---

Przedz. I, wiersz 2 quamvis ipse non nosset» nescius tamen ipse *P.* — 4 se videre» videre *H;* *niema P.* — 5 bene» *niema P.* i *H.* — 6 erat» erat fratri vel *P.* i *H.* — 7 ille» ille quidem *S.* — 8 pulchrior» elegantior» *S.* — refulsit» *niema P.* i *H.* — 9 vestitus» pretiose vestitus *S. P.* i *H.* — 10 parte» *niema S.* — 11 inscriptum» scriptum *P.* — 12 hoc» hoc autentum *P.* — 13 cum corem imperatore quibusdam» coram rege cum quibusdam *P.* i *H.* — 14 cui» quidam cui *P.* i *H.* — 15 facundia» præclara f. *S;* pulchra f. *P.* i *H.* — 17 Homo» Hoc *S.* — contrarius» *niema S.* — 20 se vidit» se *P.* i *H.* — 22 omnium» quorum o. *P.* i *H.* — *Przedz. II, wiersz* 1 in servitium» servitio *P.* i *H.* — 2 paganorum expugnationes adiuvit, ubi et» paganis expugnandis operam navavit ubi etiam *S.* — 3 Bolizlavo Polanorum» Bolezlavo Polanorum *P;* Boleslao Polonorum *S.* — 4 gratiam amicitię promeruit» amicitias iunxit *P.* i *H.* — Quærelas ... mala fecisset» porro apud imperatorem quæstus est: ducem Boemorum Boleslaum sine misericordia se suosque fratres multis malis affecisse *S;* Quærelas imperatori fecit quod mala, quæ nulla promeruit, dux Boemiorum Bolezlavus sine misericordia sibi suisque fratribus plura ingessisset *P.* i *H.* — 9 ex» et ex *P.* — 13 Eheu» Heu *P.* — 14 fallere» ad fallendum *S.* — 16 iterum» *niema H.* — 19 fratrem» fratres *H.* — 21 sanctissimum Ventizlavum» s. Wenezlaum *P;* sanctum Venceslaum *S.* — 22 deploret» deplorat *K.*

exhorret cęcum natum hominem nostrum? Dum nescit cavere minus, incurrit peccatum maius; dum vadit quo cęca voluntas ducit, nascitur peccatum de peccato! non habet finem, donec cadat unde non resurgat in delictum maximum! et fit misero modo, quia cum potest, non vult; ut dulce peccatum non valeat dimittere post, etiam cum vult. Ita et nunc aliud cogitans, aliud loquens pervenit ad homicidium, ut *vindica Domine sanguinem* vox clamet de terra ad cęlum. Homo complesti propheticum[1]) *apponens iniquitatem super iniquitatem!* expecta nunc illud evangelicum. *Sanguis qui effusus est super te et super filios tuos.* Itaque sacramento fidunt, liber populus per campum ambulat; non enim data fide bellum cogitat. Stat proximo periculo civitas secura. Ecce hostes ex improviso veniunt; armatus exercitus aperte bellum dicunt, et diffusa multitudine civitatem circumcingunt. Sexto die in vigilia pretiosi martyris 996
Ventizlavi bella incipiunt, nichilominus et sabbato certatim insistunt; honorare festum ignorant, quia dulcia scelera tanquam epulas amant. Nec iuvat quod urbani diem sanctum venerari petunt; contra quos forenses superbię verba iaculant: *Si* inquiunt *vester sanctus est Ventizlavus; noster utique est Bolizlavus.* Sed quamvis post caperent civitatem, pęnas dedit asperum verbum. Civium namque gladio die illa ceciderunt hostium multa capita, et omnes qui in illo consilio fuerunt, aut moriebantur, aut cęci et dispersi vivunt. Cessit civilibus bellis saucia civitas, miserabili exilio sunt familię dispersę, bona cuncta iacent in manu inimicorum. Inundat planctus mulierum; stupet mortua facies puerorum; geminatis dextris virorum stat silentium speculantium clericorum. Sancti viri fratres quatuor, strenui bello et nescii ce-

---

Przedr. I, wiersz 1 exhorret» exhorreat *S;* horreat *P.*—2 minus, incurrit.. sacramento fidunt» peccatum currens, cadit in maiorem foveam; dum non vult quærere oculum ductorem, nascitur de peccato peccatum maximum. Ita et nunc o homo, dum nescis cavere periurium, incurre homicidium, nec ante desinas, — hoc dimitte ad tuam fidem — antequam impleas illud propheticum: *Appone iniquitatem super iniquitatem;* et mox sequatur illut evangelicum: *Sanguis qui effusus est, sit super te et super filios tuos.* Igitur sacramento fidunt quod christiani darent, quando christiani fratres christicolæ Adalberti pacem non putarent. *P.* i *H.* — 3 vadit» *niema S.* — 5 delictum maximum» delicto maximo *K.* — 7 ut» *niema P.* — 9 ut» et *S.* — 14 fidunt» fidit *S.* — 16 proximo» proxima *P.* i *H.* — 17 Ecce» Nam et ecce *P.* i *H.*— 18 armatus... dicunt, et» *niema P.* i *H.* — aperte bellum dicunt» apertum bellum indicit *S.*—19 circumcingunt» circumcingit *S.* — *Przedr. II, wiersz* 1 Sexto die» Sexta die *S;* feria sexta *P.* — 2 Ventizlavi» Venceslai *S;* Venezlai *P.* — sabbato» ipso festo obpugnare *P.* i *H.* — 3 honorare... amant» *niema P.* — festum ignorant, quia» festum diem nesciunt qui *S.* — 5 sanctum» festum *P.* — venerari» *niema K;* observari *S.* — 7 iaculant» iaculantur *S;* iaculantes *P.* — 8 Sed» Et *H.* — 12 moriebantur» mortui quiescunt *P.* — 13 vivunt» male v. *S. P.* i *H.* — 14 saucia» pavida *H.* — exilio» excidio *K.* — sunt» *niema P.* — 15 dispersę» distractæ *P.* i *H.* — cuncta... inimicorum» in manibus inimicorum cuncta cesserunt *P.* — 17 geminatis dextris» comminantes dextras *S.* — 18 speculantium» spectantium *S.* — 19 fratres quatuor» quatuor *S.*

[1]) Ps. 68. 28 cf. Math. 23. 35.

dere loco, dum, de quo dixi, Radla clericus consilium dedit, parum valentia arma dimiserunt, et quam præliando pulchram mortem putarunt, confugiendo ad ecclesiam — ut est in humanis oculis — turpem acceperunt. Nam falsa data est spes vivendi; et dum exeuntes ecclesiam sponte in manus hostium vadunt, fefelit manus senioris, et in conspectu omnium pulchra corpora subierunt capitalem sententiam.

22. Hęc tunc scilicet fuerunt; sed quando digna indigni scribimus, nunc est mortuus gladio frater maximus. Completa autem est pii Adalberti visio tota, dum ante se bis duorum fratrum, post hoc anno maximi fratris[1]) mors est subsecuta; quorum mortibus mors sua quam præstantior foret, quorum lecto suus lectulus quam pulchrior emineret, omnis intelligit, qui ipsum causa Dei, illos causa seculi et defendendę vitę cecidisse cognoscit. Vidit etiam in monasterio et aliam visionem, quam non de se, sed quasi de aliquo alio reverentissimis viris exposuit. *Agnosco hominem, cui duos ordines in cęlo Deus arridens digito prœmonstravit, unum purpurei splendoris, alterum ultra quam dici possit nivei candoris. Inter hos et illos, blanda vox ait, manet te locus et certa sedes.*

1004 wrześ.

23. Ergo quem suo labori adiutorem Deus præparavit, ducem Polanorum, 1* Bolizlavum, rerum dubius petit. Cuius auxilio nuntios suos miserat ad populum sibi commissum, et multocies contradicentem[2]) interrogans, si eum recipere vellent. Interim cum Bolizlavo nuntiorum adventum expectat. Qui cum redirent, plenam contumeliis legationem referunt. *Bene venias* inquiunt *episcopus ad non semel refutatam plebem. Mira res! Ad populum sponte venis, quem semper invitum vocare et necesse erat tenere. Scimus quę cogitas, o homo! Omnino nolumus, nec est tibi locus in populo tuo, qui vis vindicare occisos fratres vulnere magno.* Accipiens ille libellum repudii et superborum con-

1* Dei servorum matrem. *P.*

Przedr. I, wiersz 1 dixi, Radla clericus• diximus Radda c. *S.* — 3 præliando• prædicando *K.* — 5 turpem• t. fugam *H.* — 6 falsa• falso *II.* — est• *niema S.* — 7 manus• dextera *P.* i *II.* — 9 pulchra corpora subierunt• speciosa corpora excepere *S.* — 11 scilicet fuerunt; sed• ita gesta sunt; sed hoc tempore *S*; set *P.* — 12 nunc est mortuus gladio frater• n. e. m. feriente g. *P*; gladio occubuit etiam frater natu *S.* — 14 bis duorum• quatuor *S.* — 15 post• postea *S.* — 16 quam• quanto *S.* — 17 quorum lecto . . . omnis• sicut et lectus eius illorum lectulo visus est elegantior nemo non *S.* — 21 et• *niema S.* — *Przedr. II, wiersz* 2 exposuit• ita e. *S.* i *II.* — 3 præmonstravit• demonstravit *S*; præmonstrat *P.* i *II.* — 10 miserat• misit *S.* — populum . . . vellent• insolentem uxorem si vel stuprata amatoribus multis priorem maritum accipere vellet *P.* i *II.* — 11 cum• ipsum *S.* — 12 cum Bolizlavo• in hac regione cum duce *P.* i *II.* — 13 adventum• reditum *S.* — redirent• advenissent *S*; redeunt *II*; redirent, qualem episcopus amavit *P.* i *H.* — 14 referunt• reportarunt *S.* — 15 episcopus• Boemi *S*; indignantes episcopus *P.* — 16 plebem• mulierem *P.* — populum• uxorem *P.* — venis• venit *P.* — 17 necesse erat tenere• retinere necesse fuit *S.* — 18 quę cogitas• quid cogites *S.* — 20 fratres• f. tuos *S.* — 21 contumelias• contumeliis *P.* i *H.*

[1]) Sobiesława; ob. Thietm. VI. 9. [2]) Do Czechów.

tumelias, non minus lętus efficitur, quam homines, cum sicubi non sperant, lęta verba et horum oblationes accipiunt. *Disrupisti* inquit ille *Deus vincula mea! Hoc est quod exspectans exspectavi, desiderio desideravi. Ablatum est periculum meum. Qui respondet in faciem quia me non vult, quomodo possum regere gregem?*

1* Miserat his diebus ad Ungrorum seniorem magnum,[1]) inmo ad uxorem eius[2]) quæ totum regnum manu tenuit, virum et quæ erant viri ipsa regebat, qua duce erat christianitas cœpta, sed inmiscebatur cum paganismo polluta religio, et cœpit deterior esse barbarismo languidus et trepidus christianismus. Ad quam tunc per venientes illuc nuncios in hæc verba epistolam misit: *Papatem meum, si necessitas postulat et usus, tene; si non, propter Deum ad me mitte eum.* Ipsi vero clam cartam alia mente, alia sententia misit: *Si potes* inquit, *cum bona licentia, bene; si non, vel fuga fugiens, tempta venire ad eum, qui te desiderio concupiscit, Adalbertum tuum.* Ipse autem venire non potuit, et ut homo *Euge! non timeo revocantem amplius papam, nec tristia ferentem metropolitani inmitis epistolam. Qui antehac paganicis operibus in fugam vertunt, ecce palam verbis: »Nolumus te» dicunt. 1**

24. Igitur soluto fune liber episcopus, apprehendit circumfluentibus ulnis desiderium quod in corde ardebat, martyrium pulchrum, noluit; ut enim hodie audis eum dicentem, quem nunc, sicut sitiens aquam frigidam, totis visceribus flagrat et amat, ardua scandentem tunc semper fugiebat. Ipse tamen iam erat monachus, et ut dicunt, qui tunc temporis norunt, pulcher et bonus. Ex huius ore audisse me fateor unam rem, quam satis amo. Ipsum sanctum asserit loquentem: *Numquam aliquid feci propter vanam gloriam. Nam ut non pulset, hoc est ultra hominem. Utrumque tamen a me miserrimo omnium retro posuit pedem, a me minimo gentium longe fugit in exilium.* Memoriam vero viri sæpe pono, cuius relatione hæc scribo, quem servum martyris agnosci volo. *P.*

Przedz. I, wiersz 1 lętus efficitur, quam» exhilaratur quam solent *S.* — 2 cum» *niema P.* — sicubi ... oblationes» præter spem lætum nuntium et honores sibi delatos *S.* — 3 Disrupisti ... Deus» Diruptisti inquit Domine *S.* — 6 meum» meum. Qua possim ratione illum pascere gregem *S.* — Qui» Quid *P.* — quia me ... gregem» nolle se me habere pastorem *S.* — 10 regnum manu» regnum viri manu *H.* — virum» *niema H.* — 21 eum» meum *P.* — 22 et» vel *H.* — *Przedz. II, wiersz* 1 timeo» est quod timeam *S.* — 2 metropolitani» metropolitæ *P.* — 3 antehac» iam ante *S.* — in» *niema S.* — 4 verbis» *niema S.* — 6 ulnis» annis *K*; animis prosequi *S.* ulnis carum *P.* — 7 in corde ardebat» semper i. c. suo arsit *P.* i *H.* — martyrium pulchrum» speciosi martyrii *S.*

[1]) *Do Gejsy I, zwanego także Jesse. Por. Hartwika Żyw. ś. Stef. rozdz. 6.* [2]) *Adelaidy, siostry naszego Mieczysława I, o której mówi węgierski kronikarz w rozdz. 3:* Jesse accepit uxorem de regione Polonia, de civitate Cracovia, sororem Meschonis ducis, nomine Ethelgidam. Hæc autem christiana erat, et literis imbuta, documentisque sanctis per Spiritum sanctum repleta. Hæc autem cœpit virum suum ad Christum convertere, et fidem catholicam tenere, et a cultura idolorum recedere, quem sœpissime blandis et melicis alloquens sermonibus Christum fecit cognoscere et ipsum unum Dominum credere, quam scriptum est: quia sanctificabitur vir per mulierem fidelem *itd. Por.* Thietm. VIII. 3. i Breve Chron. Silesiæ *u Stenzla* SS. I. *str.* 34.

997 apostolica ad hoc usus licentia. Duos socios, quos cogitat fortiores sacro bello, et aptiores portando evangelio, itineris comites sumpsit. Prius tamen, ut mater regula docet et viva verba patrum lingua monent, oratione fratrum voluntatem Dei exquisivit, et consilio fratrum quasi ferrea clamide munitus, agonem currere cepit. Dux itaque Bolizlavus diligebat eum. Quem monet ut se adiuvet; videns videat quomodo in terram Pruzorum navigio maris iter exponat, propter quærendas animas et scindere vomere Dei incultas gentes. Complet dux iussa spiritualis patris; quamvis ut secum staret divitem voluntatem haberet, verum occurrere sancto proposito non ausus erat. Est in parte regni civitas magna Gnezne, ubi sacro corpori placuit, ubi mille miraculis fulget, et si corde veniunt, recta petentibus salutes currunt. Ibi ergo, quia in via sua erat, cuius longo tempore silentium exercuit missam celebrat, sacras hostias oblaturus, viva mox hostia et ipse Christo futurus. Baptizat populum grandem nimis, inde nullas moras nectit, navem ascendit, quam ne prophanus quis tangere præsumat, dux sollicitus multo milite armaverat. Post non multos dies carina secante terga maris, Deum nescientibus illabuntur Pruzorum terris. Festinantes vero naute sanctum onus deponunt, et nocturno auxillio remeantes, securam fugam capiunt. Rapit iter homo Dei plenus, iacturus retia sua super horrisonum mare, si forte veniat, quod in mensa Dei comedere ponat, aut si nullum piscem capiat saltim in nomine filii Dei oblatum calicem bibat. Fervet in eo spes ardua pro Christo moriendi, et in viridi corde vivus ignis vim habet ardendi; tamquam in aureo altari accensa aromata flagrant et fumantia scandunt. Ergo miles Dei cum duobus sociis intraverat parvum locum, qui circumlabente unda fluminis imitatur insule vultum. Ibi aliquos dies steterunt; et fama volans paganorum auribus adduxit, habere se hospites ignoto habitu et inaudito cultu.

25. Primum ex improviso homines numero non plures parva nave veniunt; dant saltum ad

---

Præd. I, wiersz 1 socios• fratres *P.* i *H.* — 2 cogitat... et aptiores• putabat sacro bello futuros aptiores magisque idoneos *S.* — 3 portando evangelio• portare evangelium *P.* — sumpsit• delegit *S*; assumpsit *H.* — 6 voluntatem Dei exquisivit, et consilio fratrum• *niema K.* i *S.* — 7 agonem• ad agonem *S.* — 9 monet• rogat *S.* — 10 maris iter• se *S.* — 11 propter• ob *S.* — quærendas• quærere *P.* — scindere vomere Dei• vomere Dei proscindendas *S.* — 13 secum staret... proposito• apud ipsum permaneret summopere optaret; sed retardare sanctum propositum *S.* — 14 verum• *niema H.* — 16 Gnezne• Gnesna *S*; Gnezan *P*; Gnezdem *H.* — ubi• u. nunc *P.* — 17 placuit• p. quiescere *S*; p. requiescere *P.* — 18 corde• ex corde *S.* — 21 hostia• *niema S.* — 22 Christo• *niema P.* — *Præd. II, wiersz* 2 præsumat• audeat *P.* — 7 capiunt• capessunt *S.* — iter• ergo *S.* — 8 iacturus• missurus *S.* — 9 veniat• inveniat *P.* i *H.* — Dei• Deo *S.* — comedere ponat• comedendum reponat *P.* i *H*; edendum apponat *S.* — 11 in nomine• in nocte *H.* — Dei• *niema K.* — 13 habet• trahit *H.* — 16 intraverat• intravit *S.* — parvum• in p. quendam *S.* — 17 circumlabente• circumbibente *S.* — 18 aliquos dies steterunt• aliquot hæsere dies *S.* — 19 adduxit• invexit *S.* — 20 hospites• h. ex alio orbe *P.* i *H.* — 22 homines• *niema H.* — numero• *niema S.* — 23 ad• in *S.*

terras, barbarum nescio quid frendunt; magna ira fumant, et hospites quærunt. Ros regis,[1]) id est psalmi, ros mellis tum episcopo in ore fuerat: codex psalmorum ante se in gremio iacuit, in quo omnia verba oris Dei, in quo summa salutis et vita hominis certa manent et clausa sedent. Ad quem unus ex ipsis peiorum pessimus propius accessit nil boni loquens nodosa brachia alte extollit, et cum cento quo minavit navem cælestia ruminantem episcopum inter scapulas fortissime percussit: *Si non abitis* inquit, *citius capite plectemini, vexati duris pœnis et mortibus multis.* Evolat e manibus volumen excussum; alia ex parte ipse humi stratus dat oscula viridi terræ, mente extentus et corpore toto. Exterior corrumpitur homo, interior ad vitam novatur; per penetral cordis erupit vox lætitiæ et salutis. *Benedictus*, inquit, *Deus, benedicta misericordia Dei! Si plus non accipiam pro Crucifixo meo, unum pretiosum ictum habeo!* Homo, putasne simplex plaga splendeat in dorso tuo? Aut pretium habeat super terram, talia libenter pati in memoriam 997
filii Dei vivi. Utique non sic margarita splendet in sterquilinio, non purpura regis in populo nec facies rosæ in terræ gremio, adhuc nec aureus sol in cælo, ut est in corde pulchro una percussio, quam habes lætus gloriæ pro Christo tuo! Quid tunc? foras proiecti veniunt in mercatum, ubi confluxerat unda populorum. Circumstant subito cælicolam virum longo agmine capita canum; pandunt cruentos rictus, interrogant unde esset? quid quæreret? quare venisset quem nemo vocavit? Lupi sanguinem sitiunt, minantur mortem quod ad eos portet vitam! Donec loquatur vix exspectant; horrent et derident; melius enim non sciunt; loqui iubent et capita movent. Accinxit vir lumbos, os aperuit, et quia multa audire nequeunt, breviter alloquitur: *De terra Polanorum, quam Bolizlavus proximus christiano dominio procurat, ad vos pro vestra salute venio; servus illius qui fecit cælum et terram, mare et cuncta animantia. Venio vos tollere a manu diaboli et faucibus im-*

Przedz. I, wiersz 2 Ros• Res *S.* — regis• legis *II.* — id est psalmi• *niema S.* i *P.* — 3 episcopo• episcopi *S.* — 4 codex• librum *P.* i *II.* — se• illum *S.* — in gremio iacuit• i. g. iacebat *S*; sedens tenuit *P.* i *H.* — 6 summa salutis... sedent• vita hominis et summa salutis clausa consistunt *P.* i *H.*— manent• manet *S.*— 7 sedent• sedet *S.*— ipsis• eis *S*; istis *P.* — 8 propius• *niema P.* — nil boni loquens• dirum infremuit *P.* i *II.*—9 minavit• impulerat *S.*—10 ruminantem• meditantem *S.*— 12 duris• diris *P.* i *H.* — 13 multis• ingratis *S.* — 15 viridi• virenti *S*; luridæ *P.* — extentus• extenta *K.* — 17 penetral• penetralia *S.* i *II.* — 18 erupit• prorupit *P.* — 20 unum• saltim unum *P.* — 21 Homo• Homo Dei *S.* II. i *P.* — *Przedz. II, wiersz* 2 vivi• *niema S.* — margarita• margaritum *P.* i *II.* — splendet• *niema S. P.* i *II.* — 4 adhuc• adhuc vero *S.* — 5 sol• s. relucet *S.* — est• *niema S.* — pulchro una percussio• pio ictus unus *S.* — 6 quam habes... tuo• pro Christo hilariter exceptus *S.* — 7 Quid tunc?• Quid vero inde secutum est? *S.* — proiecti• eiecti *S.* — 11 unde• unde? quis *P.* i *II.* — 12 vocavit• vocarit *S.* — 13 minantur mortem• *niema K.*— portet• portaret *S.* — 16 et• *niema P.* — vir• ille ut vir *S.* — lumbos• l suos *S.* — 17 breviter• b. eos *S.* — 19 proximus christiano dominio• p. Christo Domino *S*; princeps christianissimus Domino *P*; princeps Christianorum dominus *II.* — 22 a• e *S.* — immanis• dæmonis *K.*

[1]) Dawida.

907 *manis averni, ut cognoscatis creatorem vestrum et deponatis sacrilegos ritus, abrenuntiantes mortiferas vias cum inmunditiis cunctis, et ut loti balneo salutis, efficiamini Christiani in Christo, habentes in ipso remissionem peccatorum et regnum immortalium cęlorum.* Hęc sanctus; illi vero contra iam dudum dedignantes, cęlestia verba irrident, baculis terram percutiunt, aërem mugitibus implent, manus tamen non iniciunt, sed furorem dictant, et verba districtę severitatis ad aures hospitum mittunt. *Propter tales,* inquiunt, *homines nova non nascuntur animalia, vetera moriuntur. Exeuntes exite de finibus nostris; si citius non retro pedem ponitis, crudelibus pęnis afflicti, mala morte peribitis.* Illis vero, qui in ingressu regni positi bonos hospites eo loci dimiserunt mortem minantur; domum incendere, divisis rebus uxores et filios vendere, spumante ira pollicentur.

26. Videns athleta Christi nullum fructum animarum sequi, et desideratę mortis spem auferri, deiecit animum, et tristitia magna affectus, varios currarum ęstus in casto pectore versat; dixitque fratribus: *Pressi magnis adversis, quid consilii arripimus? Quo nos vertamur, nescio. Habitus corporum et horror vestium nostrarum, ut video, paganis animis non parum nocet; unde, si placet, vestimenta mutemus, cęsariem, pendentibus capillis crescere sinamus, tonsę barbę comas prodire non prohibeamus; forsan non agniti, melius habemus salutem operari; similes eorum effecti, familiarius cohabitamus alloquimur et convivimus; laborantes quoque manibus propriis victum quæramus ad instar apostolorum; absconsa mente revolvamus sensum psalmorum. Interea prosperante misericordia Salvatoris fit aliquid salutis ut dum hac arte et hac fraude, eos opinio deludit, evangelizandi occasio certa veniat ita ut inventarum animarum thesaurum magnum lucremur, aut dulcem vitam pro dulcissimo Christo fundentes, desiderata morte moriamur.* Ergo viso consilio meliora sperans,

---

Przedz. I, wiersz 2 mortiferas vias» mortiferis viis *S.* — 3 cum» et *S.* — et» *niema S.* — loti» abluti *S.* — 5 habentes» et habeatis *P.* — 6 cęlorum» seculorum *P.* — 7 vero» autem *P.* — contra» *niema S.* — dedignantes» indignantes *P.* i *H.* — 10 verba districtę severitatis» districtæ severitatis nuncium *P.* — 12 homines» *niema S*; homines terra nostra non dabit fructum, arbores non parturient *H*; h. t. n. n. d. f a. n. parturiunt *P.* — 13 exite» e. procul *P.* i *H.* — 14 retro pedem ponitis» retrofertis pedem *S*; retro ponitis pedes *P.* — 15 Illis» Illi *K.* i *S.* — 16 regni» *niema S.* — positi» positus *K.* i *S.* — 17 eo loci dimiserunt» e. l. dimisit *K*; eo loci esse permisit *S.* — minantur... pollicentur» domus inflammationem, bonorum direptionem, coniugis et liberorum distractionem spumante ira minantur *S.* — 21 desideratę» optatæ *S.* — *Przedz. II, wiersz* 1 et» *niema P.* — 3 adversis» difficultatibus *S.* — 4 arripimus» capiemus *S.* i *P.* — Quo» Equidem quo *S.* — nos» *niema P.* — 5 nescio» non video *S.* — nostrarum» *niema P.* — 6 video» sentio *S.* — 7 nocet» offensionis affert *S.* — cęsariem» clericam æqualem *S*; clericalis *P.* i *H.* — 8 crescere» surgere *P.* i *H.* — 9 comas» truncas c. *P.* i *H.* — non prohibeamus» permittamus *P.* — 10 habemus» poterimus *S.* — 11 similes eorum» si similes illorum *S.* — cohabitamus» eo habitamus *P.* — 12 laborantes» laborando — 14 sensum» censum *P.* — 16 Salvatoris» venientis Salvatoris *H.* — fit» fiet *S.* — salutis... deludit» hac arte ac fraude, ut opinio se fallat *P.* — 18 veniat» venit *P.* — ita ut inventarum animarum» Quid? quia pius et fidelis Deus a. i. *P.* — ut» aut *S.* — 19 lucremur» lucrabimur *S.* i *P.* — 21 moriamur» occumbemus *S*; morimur *P.*

conceptum męrorem gaudii gladio occidit, egressurus regionem malam, accensis animis movet gresus. — Ad ferocium quidem Luiticum idola surda prędicationis equos flectere placuit, quorum linguam cognovit, et quos necdum visus, mutata veste et habitu fallere potuit. Hoc tunc ingenio hoc bono dolo cogitavit, ut Christo reperiret novum populum, aut longis desideriis ponere finem. Sed o venerabile caput, quid te fatigas implexis cogitationibus? Prope est, quod quęris. Non necesse habes initiare longam viam; dabit tibi breviori via Deus, quod tanto tempore quæsisti, recto ore, mundo corde, animo toto. Ecce iuxta te pulchritudo tua, ecce in foribus cuius nescit homo pretium felix, et incomparabile martyrium, ut nostro etiam ævo Virginis ille filius, insperato faciet martyrem suum! O quam pulchre ridet cęlum, quando cum corona intrantem videt Sclavum!

27. Romę interea monasterio, quo sanctus iste philosophia Benedicti patris nutritus erat, divina revelatio hęc dicta dedit: Inter plures 997
visiones, quas rapta mente sępe levatus vidit et ita crucifixus mundo, Ioannes monachus et abbas, venerunt a cęlo usque ad terram descensu delectabili, aspectu pulchro, duo linteamina ut nix candida, absque ruga et macula. Unum ex eis accepit quem quęrere venit; posedit carum pignus et dulce onus; fruens fruitur suo Adalberto, intrat cęlum aureum tramite recto. Quem aliud linteum suo amplexu acciperet et ad Deum portaret, ab eius ore, fateor, numquam excutere potuimus, et ideo, sive hic sive alter sit, certa mente nescimus. Nec hoc nos fatigat, qui nostrum intercessorem in manibus habemus. Adalbertum, Domine, tuum sancta sanctorum intrasse, cognovimus, et amantes veneramur. Cum numquam sanguinem funderet, quę est prima beatitudo et passi Christi quędam similitudo, tamen alta morum humilitate et puro Dei amoris intuitu vere esset filius cęlorum, et qui numquam peccaverunt, frater angelorum.

Przedz. I, wiersz 1 occidit» confecit *S.* — 2 regionem malam» e regione mala» *S.* — 3 Luiticum» Luiticorum *S*; Luitizorum *P.* — 5 cognovit» callebat *S.* — 6 visus» visos *K*; *niema S.* — 7 Hoc» Hæc *P.* — 8 ut Christo reperiret» u. Ch. acquireret *S*; aut imperatoris filio reperire *P.* i *H.* — 9 ponere» imponeret *S.* — 12 habes» est *P.* i *H.* — initiare longam viam» longam suscipere profectionem *S.* — breviori via Deus» brevi itinere illud assequi *S.* — 13 tanto» tam multo *S.* — quæsisti» q. iecore fideli, amore humili *P.* i *H.* — 14 animo» et a. *P.* — 17 ævo» æ. angelis habeat similem bonus *P.* — 18 insperato... suum» quia i. te faciet martyrem suum *P.* — 19 corona» corona martyrii *S.* — 20 videt» vidit *K.* i *S.* — 21 monasterio» in m. *S.* — 22 philosophia» in ph. *S.*—*Przedz. II, wiersz* 1 revelatio hęc dicta dedit» huiusmodi revelatio facta est *S.* — 2 rapta mente sępe levatus vidit et ita» vidit rapta mente sæpe ad superna levatus, vidit et istam *S.* — 4 a» e *S.* — 5 pulchro» eleganti *S.*— 6 ut nix» instar nivis *S.*— ruga» ulla vel ruga, vel *S.*— 8 et» et accepit linteum *P.* i *H.* — 10 Quem» Quis *S.* — 11 acciperet» acceperit *S.* — portaret» portarit *S.* — 13 ideo» ideo ipsum pro secreto amore cœlestis patriæ alterum pondus esse cogitacione cogitamus *P.*— sive hic» s. autem h. *P.* — 14 fatigat» fatiget *P.* i *H.* — 17 et amantes veneramur» v. e. a. *P.* — Cum» Et licet *S.* — 18 prima» vera *S.* — 20 alta» *niema S.* — puro» puro ac intimo *S.* — amoris intuitu» amore *S.*

997 28. Hac hora pater Nilus ad monasterium eius per spirituales fratres hęc verba miserat, dicens: *Notum sit vestræ dilectissimæ fraternitati, quia amicus noster viam bonam habet; vere Adalbertus qui vere cum Spiritu sancto ambulavit.* Interea ipse Adalbertus in terra pagana cum sociis suis carpit iter secus littora maris, et fit repente collisio undarum, quasi se moveat aliqua ingens bestia maris, et ad aures gradientium fragor ille validus venit. Comites securi audiunt; medius senior atrocissime obstupuit, et velut pavida mulier consternatus exhorruit. Cui Gaudentius, ex parte patris caro et frater suus, subridens ait: *Pavit fortitudo tua audacissime miles. Si saliret super nos armata et ad bellum prompta manus, quid tunc ageres, qui nunc inania times?* Respondit: *Nos summus fragiles, tu fortis; nos imbecilles, tu potens; nos certe et minima timemus; sed eo melius Deus noster refugium et virtus, quo est maior inopia timentis et virium parva suppellex. Eo felicius, eo gloriosius diligam te, Domine virtus mea, quo sentiens meam infirmitatem, cognosco te meam virtutem.*

29. Vidit et idemGaudentius sequenti nocte somnium, quod ludentibus verbis irrisit pavescentem episcopum. Ingressus delectabile oratorium, cognovit paratum pontificem Adalbertum celebrasse missam. Commesto autem sacrificio, cum vestimenta plicarent, propius accessit ad cornu altaris, cuius in medio stat aureus calix; acclīmat collum, os ponit, haurire de aureo calice parat. Volat cursu custos sacri altaris, et unde talia præsumat, insolentem Gaudentium severioribus dictis increpans: *Non licet*, ait, *fauces tuas de aureo calice sunere pocula vitę. Solus totum bibere debet, qui Christo immolato missam oratione legavit; tibi sicco palato nec gutta remanebit.* Mane facto, Gaudentius infit: *Audi senior meus, noctis somnium quod vidi. Expleta missa quam celebrasti in templo Dei, accessi potum sumere de aureo calice, qui stetit in medio altari; et prohibuit me minister altaris dicens: Alieno nequaquam licet; pon-*

Przedz. I, wiersz 1 monasterium eius per spirituales» monasterii illius spirituales *H;* monasterii illius spiritales *P.* — 2 fratres» *niema S.* — hęc» *niema P.* i *H.* — 3 dilectissimæ fraternitati» dulcissimæ f. *S*; dilectioni *P.* i *H.* — 5 qui vere» qui *S*; *niema P.* i *H.* — 6 Interea ipse Adalbertus» i. beatus Adalbertus *S*; Hæc in christiana; at *P.* i *H.* — 7 cum sociis suis carpit» tres homines carpunt *P.* i *H.* — 8 se» quid *P.* — 9 bestia» bellua *S.* — ad» *niema S.* — 10 venit» penetrat *S.* — 11 atrocissime» vehementissime *S.* — 15 saliret super» insiliret in *S.* — 16 bellum» cædem *S.* — tunc ageres» tum faceres *S.* — 17 inania times» inaniter formidas *S.* — Respondit» R. ille *S.* — 20 maior» *niema K.* — 21 timentis» mentis *S.* i *H.* — *Przedz. II, wiersz* 2 te» te esse *S. P.* i *H.* — 3 et idem Gaudentius» *niema P.* — 4 quod» quo S. i *H.* — 6 cognovit» advertit *S.* — Adalbertum» *niema P.* i *H.* — 9 stat» stetit *S.* — 10 ponit» apponit *S.* — 11 parat» conatur *S.* — Volat cursu» Advolat c. rapido *S.* — 14 ait» dedignans a. *P.* i *H.* — fauces tuas» faucibus tuis *S.* — 15 pocula» potum *S.* — Christo» pro Chr. *S.* — 16 missam» missa *S.* — legavit» levavit *H.* — tibi sicco» ubi sacro *P.* — 18 infit» inquit *S*; infit auribus *P.* i *H.* — 20 potum sumere» ut potum sumerem *S.* — 21 et prohibuit» Prohibuit *P.* i *H.*

tifex totum sumere debet! Respondit beatus Adalbertus passioni propinquus: *Mi frater, iubente Deo somnium tuum prospere vadat; peccans caro peccati donum Dei non impediat, misericordia Creatoris victoriam tollat.*

30. Igitur sexta feria Gaudentius, sancto viro duplex germanus, cum scandens sol tres horas complesset, missarum sollemnia in leto gramine celebrat. Post parum obsonii recumbentes accipiunt, ut in fortitudine cibi positum vigorem fessa membra resumerent, et viam longam sine labore reparati pedes citius minarent. Pulsa fama recreati surgunt et pergere incipiunt, et non longe ab eo loco, cibum ubi sumunt, invalescente lassitudine, caput ponunt, et vexata corpora somno indulgent. Dormitaverunt omnes et dormierunt: adest sonitus armorum, fulgurans hasta, sonans clyppeus et gladius acutus. Cuius frater a Polanis occisus erat, zelo ductus barbarus venit; nec non cum quo, qui exultant in rebus pessimis, conspiravere penitentia ducti, quia eos prius dimiserunt, impetu tunc appropinquarunt. Nec mora equos dimittunt, volatili pedum fuga accurrunt, requiem hostium turbant, vincula iniciunt, tamquam latrones deberent, manus et brachia christianorum stringunt. Stupent fratres, et non suaviter expergefacti, insperato animo vincula et hostes agnoscunt. Nec minus qui semper hoc spectaculum omnibus votis desideriisque accensus quæsivit, nunc magnus Adalbertus timet; quasi homo amaræ mortis gustum exhorret, ultra quam solet consternata mens ignavia laborat; moritura caro colorem mutat, pavore vita tremula hebet. Nec miretur vel fractum defecisse sanctum, qui tot annis inter temptationis ventos inconvulsa arbor stetit; maxime nunc, quando propinquante termino palmam accipere debet. Nonne maior dominus, redemptio nostra, Christus propinquante passione sanguinem sudat, et qui potestatem ponendi et sumendi animam

Przedz. I, wiersz 1 beatus Adalbertus» filius mulieris *P.* i *H.* — 2 propinquus» propinguans *S.* — 3 prospere vadat» prosperos habeat progressus *S.* — 5 tollat» obtineat *S.* — 7 cum» cum iam *P.* i *H.* — 8 complesset» prope c. *S.* i *H.* — 9 parum» partem *P.* i *H.* — 10 in» *niema K.* — 11 resumerent» recuperarent *S.* — 12 sine» sibi *S.* — minarent» conficerent *S.* — 13 et pergere» iterare *P*; itinerare *H.* — 14 et» at *S.* — 15 sumunt» sumpserant *S.* i *H.* — caput... somno» capita deponunt, somnoque ob vexata corpora *S.* — 16 Dormitaverunt... dormierunt» Dum igitur dormitant et dormiunt omnes *S.* — 19 Cuius» Cuiusdam *S*; cui *P.* — 20 zelo ductus barbarus» is barbarus zelo incitatus *S.* — nec non... exultant» et cum illo alii qui exultarent *S.* — 21 conspiravere.... accurrunt» conspiraverant, ductique pœnitentia quod eos a se dimisissent impetu magno accurrunt, disilientesque ab equis cursu rapido in illos irruunt *S.* — *Przedz. II, wiersz* 2 tunc» impetu magno ydolatræ *P.* — 5 iniciunt... deberent» haud secus atque latronibus iniiciunt *S.* — 6 christianorum» *niema P.* — 7 non» n. valde *S.* — insperato animo» inopinantes *S.* — 8 agnoscunt» conspiciunt *S.* — 10 desideriisque accensus quæsivit» expetierat *S.* — 11 quasi» et velut *S.* — 12 exhorret» exhorruit *S.* — 13 ignavia» quadam ign. *S.* — 14 pavore... hebet» pavorem vitæ tremula habet *K;* pavor in mente tremula hebet *P.* — Nec miretur vel» Sed nemo miretur nonnihil *S.* — 15 sanctum» s. cogitet *P.* — 16 annis... arbor» annis in tentationum ventos et tempestates ceu arbor incolvulsa *S*; annos in temptationum ventos inc. arb. *P.* i *H* — 19 redemptio» redemptione *P*; redemptor noster *H.* — 20 passione» *niema P.*

habet, sequentibus discipulis tristem se asserit usque ad mortem? Si Deus trepidat, turpe est ut homo paveat, cum carnis mors prope accedit. Purgantur electi timore mortis, sine quibus non sunt a levibus peccatis, et, si qua vestigia remanent, criminum raris maculis. Vir bone, quid times? Cur inermi pavore tabescis? Deo tuum sanguinem fundis, quo fuso securum commeatum et liberum iter habes ad cœlum, sine occursu insultantium dæmonum, sine obiectione vel minima peccatorum. Martyribus certe non occurrit accusans satan, nec verbum opponit, procul fugiens, eo quod Salvatoris umbram imitantur; et sicut Dominus sine peccato propter nos mortuus est, ita et martyres, quamvis criminum rei, fuso sanguine propter Deum, omnino cunctis peccatis carebunt.

31. Ceteri sancti quamvis candidam et odoriferam vitam ante oculos Dei habuerint, de hoc seculo securi non recedunt, sed circa extremam horam infinita angustia laborant, nescientes utrum eorum munda vita ab eo iudicetur digna, cuius comparatione sunt inmunda omnia. Martyrio autem stat sua ratio restituta, et singularis gloria, quam accipere dono Dei promeruit rara avis terrarum, felix martyr infelicium Adalbertus nostrorum temporum. O quam beatum, o quam glorie plenum ita mori, ut non appareant ulla peccata, quoniam que secundum fidem lavantur baptismo, extinguuntur in martyrio. Jam quanta dignitas, quanta

---

Przedz. I, wiersz 1 se» se esse *P.* i *H.* — 3 ut» si *S.* i *H.* — 4 electi timore mortis» tremore m. e. *P.* — 6 remanent» manserunt *H.* — 7 inermi» inerti *S.* i *P.* — 8 Deo ... comeatum» *niema K.* — Deo tuum» Deum tuum secutus *S.* — 10 dæmonum» *niema S.* — 11 minima» minimorum *H.* — 12 certe» certe non sperans *P.* — 13 opponit» *niema S.* — 16 rei» rei, quamvis pagani sine quibus non fuerunt *P.* — *Przedz. II, wiersz* 5 de hoc seculo securi» sine scrupulo de vase peccatorum *P.* i *H.* — sed» et *P.* i *H.* — 6 extremam horam» extrema *S.* — 7 eorum» et *P.* i *H.* — 9 restituta» res tuta *S*; et statuta est *H.* — 10 et» *niema P.* — dono» pro d. *S.* — 11 rara avis terrarum» *niema P.* i *H.* — 12 nostrorum temporum» temporum nostrorum. Licet tibi interrogare *quid Domino retribuam?* licet respondere: *calicem salutaris accipiam. Non est quod timeas, quia dirupisti Domine vincula mea.* Est quod desideres, quia pretiosa in conspectu Domini est mors Sanctorum eius, cum nemo natus effugiat manum mortis *H.* i *P.* — 13 glorie plenum... sine tædio currunt» gloriosum ita mori ut non appareant peccata quæ lavantur in baptismo, extinguuntur in martyrio. Jam quanta dignitas, quanta securitas lætitiæ claudere in momento oculos quibus homines videbantur et mundus, et aperire statim eosdem ut Deus videatur ac Christus, pulchri operis pulcherrimus ipse! Ne timeas periculum eo quod est mors amara, mors anxia, nam si esset nulla mortis molestia canente mellifluo Gregorio, non esset tanta martyrum gloria. Tam feliciter migrandi o quanta velocitas. Terris repente subtraheris, ut in regnis cœlestibus reponaris. Indica nobis sub cœlo non esse pulcrius, non quicquam dulcius, quam pro dulcissimo Christo dulcem dare vitam. Harum sententiarum habemus te nunc testem clarum, qui hoc mundo positus morum virtutibus viruisti, et in his servata humilitate miraculis claruisti; nunc pro Christo mortuus, cœlesti beneficio et miraculorum dulcedine clarior imo clarissimus innotescis! Palam loqueris monstrans nimirum quam bene vivas, ad cuius mortua ossa tot salutes exeunt, tot pia digna prodigia corruscantia currunt *P.* i *H.*

securitas lętitię? O quales opes et divitię claudere in momento oculos quibus homines videbantur et mundus, et aperire statim interiores ut videantur angeli et Deus cuius pulchrum est omne quod fecit, et pulcherrimus ipse. Nec erit iam ullum malum quia eo pervenitur, ubi adest omne bonum. Ubi quid nescit qui omnia scientem novit? Quid non habet, qui omnia habentem habet? Ubi quem non potest adiuvare miserum, cui est præmium Deus ostendens se ipsum? Harum sententiarum habemus te testem clarum qui, in hoc mundo positus, morum virtutibus viruisti, et in his servata humilitate mirabilius clăruisti, nunc pro Christo mortuus cęlesti beneficio et miracŭlorum dulcedine clarior, immo clarissimus innotescis. Palam loqueris sub cęlo nil esse pulchrius, nil quicquam dulcius quam pro dulcissimo Jesu Christo dulcem dare vitam! et nunc monstras nimirum quam bene vivas, ad cuius mortua ossa tot salutes exeunt, tot signa misericordię sine tædio currunt.

32. Aiunt qui in illo agone fuerunt, nec unum verbum fecisse pallidus episcopus, nisi, quando ligatum ad montis supercilium ducunt, ubi septem lanceis pulchra viscera forant, ad illum, cuius tunc lancea primum debuit ictum et torvo aspectu occidendum martyrem loco statuit, hoc unum verbum: *Quid vis pater?* exili voce interrogans fatur. Habes, quod semper volebas, mori passus pro desiderato Christo, hac die felix victima functus, qua die Salvator pro te et pro mundo crucifixus, et ipse tunc sanans languidum, magnum totum hunc mundum, nunc vero te faciens martyrem suum. Nil timeas periculum eo quod est mors amara, mors anxia. Nam si esset nulla mortis molestia, canente melifluo Gregorio, non esset tanta martyrum gloria. Septem donis ditavit te Christus virtute multa, fluxit tibi gratia sancti Spiritus; nunc in eius honore septem lanceis confossus amplectere desiderabilem Christum. Quicquid peccasti in hoc tempore quod volvitur septem diebus expians et expurgans septem vulneribus, calca abyssum et terram sub pedibus; ultra omnem creaturam scandens apprehende dulcem creatorem. Beatus homo quem possedit gloria paradysi! quem accepit confessio et pulchritudo ante oculos Dei, ut sapiat ex sententia quę solet dicere: *Quod oculus non vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis ascendit, quæ preparavit Deus diligentibus se.* Vocat te nunc cor contritum, vocat nostrorum temporum infinitus error! clamat tibi

1. Cor. 2. 9.

Przedz. I, wiersz 3 interiores• eosdem *K.* — 7 nescit• ignorat *S.* — 10 ostendens• o. illi *S.* — 13 in• *niema K.* — 17 loqueris• loquebaris *S.* — nil esse ... dulcius• nihil speciosius, nihil quicquam esse suavius *S.* — 19 dare• ponere *S.* — et nunc monstras• monstrans *K.* — 20 vivas, ad cuius• et feliciter vivas, quando ad tua *S.* — 21 misericordię• *niema S.* — 23 in illo agone fuerunt• illi agoni interfuerunt *S.* — nec• quod n. *S.* — 24 fecisse pallidus• ediderit pallens *S.* — 25 ducunt• duxerunt *S.* — 26 pulchra• p. eius *S.* — 27 primum• *niema S.* — *Przedz. II, wiersz* 1 loco• in l. *S.* — 2 pater• *niema II.* — 3 Habes• Habes pater *H.* — 4 mori• morere *P.* — 5 functus• factus *H.* — 6 crucifixus, et• est crucifixus *P.* — 7 sanans• s. mundum *P.* — magnum totum hunc mundum, nunc vero• nunc vero magnum *P.* — 9 Nil• Ne *S.* — Nil ... gloria• *niema P.* i *H.* — 14 honore• honorem *S.* — 15 confossus• si vis *K*; conflxus *S.* — 16 Quicquid peccasti ... medere vulneribus• *niema P.* i *H.*

felicissime martyr nostrarum miseriarum magnus clamor. Tu cum purpureis proceribus in conspectu Dei delectatus, tu cum suavisonis angelorum vocibus inter sancta sanctorum epulatus! nc obliviscaris veros captivos, non sentientes in quanta tribulatione stamus. Tu qui multa potes ad regis curtem, fac nobis legem et iustitiam de iniquo odio tantorum hostium; quia et nunc cum Christo regnum tenens, necesse est satyricum illud plores:

Pers. 1. 1. *O curas hominum, o quantum est in rebus inane.*

Ad grandem miseriam necesse est magnum adiutorium. Veniat tecum non unus sanctus salus hominum quorum est ars! stet tecum orans angelorum sana pars! O amor qui regis omnia e cęlo respice miseras terras animo æquo, est quarum iniquitas maior hoc ævo. Fac quod fecisti terra factus propter pietatem, fuso sanguine propter nimiam caritatem. Dic tu ante omnes, dic ex quibus novus martyr enatasti, dic bone Adalberte: «melior Deus miserere nostrę lunę varios labores« Compesce estuantis avaritię in inmensum crescentes errores; qui meretricis pulchritudine amorem Dei maxime hoc ævo commutare volunt in amorem seculi, bonum dicentes, malum in fine ferentes. Promittunt delectare, et faciunt laborare! dicunt se adiuvare, et nesciunt nisi nocere. Cui convenit illud poetę:

Fistula dulce canit volucrem dum decipit auceps;

immo convenit illud evangelicum: *Quid prodest homini si universum mundum lucretur, animę vero suę detrimentum patiatur?*[1]) Quod flet in sacro eloquio qui securus sui de nostro periculo est timidus! qui stantes inter mille gladios nunquam dormientis diaboli, habentes et ingenitę naturę centum pericula, nutrimus adhuc avaritię sęvam pestem, ut res extra nos perdat intus nos. Eheu! inquit, in præsentium rerum voluptatibus positi, quo amplius concupita adquirimus, eo amplius ac multiplicius os patens avaritię in inmensum aperimus. Nescio monstri quid simile patimur? post expletionem voluptatum amplius esurimus, et adeptis carnalium rerum voluptatibus, sufficit nunquam dicimus. Hoc est commune malum omnium maxime hęc est miseria mei, et si sunt mei similium! qui toto spiritu alta cogitare debuimus, prope sola carnalia cogitamus. Si quid potes, immo quia potes, nostris medere vulneribus.

33. Primum dux et magister nefarię cohor-

Przedr. I, wiersz 6 stamus• versemur *S.* — 9 tenens• tenet *K.* — 10 plores• depromas *S.* — 13 necesse• necessarium *S.* — 14 non• *niema S.* — 15 tecum• mecum *S.* — 17 e• *niema S.* — æquo... ævo• benigno, in quibus hoc ævo magna grassatur iniquitas *S.* — 22 melior Deus• D. optime *S.* — 26 in• *niema S.* — *Przedr. II, wiersz* 2 se• *niema K.* — et.. Cui• nonnisi nocere noverunt. Quibus *S.* — 6 prodest homini• proficit homo *S* — 10 qui• quia *S.* — gladios• globos *S.* — 12 ingenitę• ingentia *K.* — 14 intus• interis *K.* — 16 ac multiplicius• *niema S.* — 18 monstri• miseri *S.* — patimur• patiamur *S.* — 20 voluptatibus...dicimus• oblectamentis nunquam dicimus sufficit *S.* — 22 mei• mea *S.* — si• si qui *S.* — 23 mei• meorum *K.* — toto spiritu alta cogitare• nonnisi spiritualia *S.* — 26 vulneribus• vulneribus. Sed ad rem. *S.* — 27 Primum ... perforat• Dux et magister nefariæ cohortis primum igneus Sikko forat *P.* i *H.*

[1]) Łuk. 9. 25.

tis ardenti furore igneus perforat penetralia cordis, post saliente malitia et currente manu cęteri scelus peragunt. Ut autem ostenderet clemens divinitas, quia soluta erant servo suo carcer seculi, compedes magnę et peccatorum vincula cuncta, postquam sanctum corpus secarunt, nemine solvente ligaturę manuum se solverunt. Ipse vero amicam mortem amplexus, quam semper sequens dilexit, in modum crucis manus extendit. Cadens cadaver matrem terram occupat; anima sancta ad vitam feliciter intrat; admirans risum Dei et gaudia canentis cęli. Reliquisti sub pedibus pulchrum hoc quod apparet; experire nunc quod intrinsecus latet; post fletus hominum transi in lętum numerum angelorum, ubi te vident lęti omnes sancti, maxime martyres Christi! Adhuc ultra angelum, martyr, ad martyrum regem ascende cum gloria, ad vivum Salvatorem, ad ipsum a cuius conspectu fugit cęlum et terra; loquere facie ad faciem, quasi homo ad amicum suum! Effugisti quid non amaritudinis? quid non habes dulcedinis? ubi sunt altę contemplationes internę refectionis, ubi est cibus et potus laus perpetua Creatoris.

34. Ipsa die dicunt, dum quidam presbyter missas faceret, sacras hostias iuxta ritum religionis offeret, revelans spiritus ad aures dixit, ut beati martyris Adalberti suffragia laboranti mundo imploret. Paret ille libens monitis divinis, et intra memoriam sanctorum martyrum Adalbertum vocat, ut pro nostris erroribus divinę misericordię mactata hostia intercedat. Igitur impii viri duos fratres inmisericorditer ligatos secum portant, et sancti viri nobile caput a reliquo corpore dividunt, et sub fida custodia utramque partem custodiunt. Ne cogites religionem faciant, qui prophanare tantum sapiunt; a duce finitimo Bolizlavo grandem pecuniam accepturos se putant, ut res erat, quando reverentissimum corpus et caput, desiderabilem thesaurum vendunt. Vos fecistis vestram insaniam, sed ignorando o qualem genuistis beatitudinem! ut recordatur volendo vos convertere ad Christum salvatorem, dedistis ei nolendo immortalem di-

---

Przedz. I, wiersz 1 ardenti• *niema S.* — 2 saliente• salientem *K.* — currente• currentem *K.* — 4 quia• quam *S.* — erant• essent *S.* — 7 ligaturę... solverunt• ligatæ manus per se solutæ sunt *S.* — 8 Ipse• ipsam *P.* — 10 extendit• expandit *P.* i *H.* — 12 Dei• cęli *K.* — 14 experire• expedire *H.* 16 lętum• beatum *P.* — 18 angelum• angelos *H.* — martyrum• martirem *K.* — 19 vivum• omnium *S.* i *H.* — 22 quid non amaritudinis• quod amaritudinis habes *P.* i *H.* — 23 quid non habes• quod non *P.* i *H.* — *Przedz. II, wiersz* 3 dum• cum *P.* i *H.* — 4 missas• missam *S.* — sacras• ... offeret• *niema P.* i *H*; et sacras *itd. S.* — 5 revelans• relevans *S.* — aures• aurem *P.* i *H.* — 7 imploret• imploraret *S.* — 9 pro• *niema S.* — 10 divinę misericordię• apud divinam misericordiam *S.* — 11 fratres• f. eius *H.* — inmisericorditer• misericorditer *S.* — 12 portant• ducunt *S* — 13 reliquo• sancto *P.* — dividunt• separant, atque *S.* — 14 custodiunt• asservant *S.* — 15 cogites religionem faciant• putes religionis causa id eos facere *S.* — qui prophanare tantum• qui nonnisi p. *S.* — 17 putant• sperant *S.* — 19 vendunt• venderent *H.* — 20 Vos fecistis... dignitatem• *niema P.* i *H*; Vos quidem fecistis pro vestra insania, sed o qualem imprudentes peperistis beatitudinem. Volenti illi vos convertere ad Christum salvatorem, vos nolentes conciliastis imm. dign. *S.*

Viro ecclesię pio, Henrico regi, B(runo) hic, quid nisi miser tantum? Quicquid regem decet et cuncta cernenti domino deo placet, dubio procul sapiat religiosus rex.

Est nemo vivens super terram qui plus diligat vestram salutem secundum deum, et qui plus velit omnem vestrum honorem secundum seculum multo labore plenum. Frater vester optime carus, episcopus Bruno,[1]) cum moram facerem in terra Ungrorum, dixit mihi, vos o rex, piam sollicitudinem circa me habere, et valde nimis timere, ne vellem perire. Quod utique fecissem et facio, nisi prohiberet, qui adhuc prohibet, clemens deus et senior meus sanctissimus Petrus.

Reddat tibi deus meritum in terra viventium, quia egregius rex, tu qui debes pene procurare totum mundum, de me, minimo servo tuo, ne perirem, dignatus es in nomine domini habere hanc nobilem curam. Gratias deo! tu, cum sis rex secundum sapientiam, quam tibi deus dedit, studium habes, ut sis bonus et catholicus rector, sis etiam qualem habere necesse est, sanctę ęcclesię pius et districtus auriga. Similiter et nos, miseri qualescunque, tamen tui, ne hanc vitam in vanum consumamus et *nudi inveniamur*[2]) in die mortis, quantum sola misericordia sancti Spiritus flat, operari, laborare studium mittimus secundum illud optimi Pauli:[3]) *Non facio animam meam pretiosiorem quam me.* Ergo quantum ad me, nihil nisi malum facio tantum; quantum vero ad dominum, ubi vult, citius dicto facit omne bonum. Opera dei revelare et confiteri honorificum est; maxime vobis tacere non debeo, cuius sancta persuasione episcopus sum, qui de sancto Petro evangelium Christi gentibus porto.

Certe dies et menses iam complevit integer annus, quod ubi diu frustra sedimus, Ungros dimisimus, et ad omnium paganorum crudelissimos, Pezenegos, viam arripuimus.

Senior Ruzorum,[4]) magnus regno et divitiis, unum mensem retinuit me, et retinens contra voluntatem, quasi qui sponte me perdere voluissem, sategit mecum ne ad tam irrationabilem gentem ambularem, ubi nullum lucrum animarum, sed solam mortem et hanc etiam turpissimam invenirem. Jam cum non potuit, et de me indigno visio quędam eum terruit, duos dies cum exercitu duxit me ipse usque

---

Przeds. I, wiersz 8 Frater» Erat *U.* — *Przeds. II, wiersz* 17 Ruzorum» Rutorum *U.* — 18 unum» rorum *U.* — 22 hanc» tunc *U.*

[1]) Bruno brat rodzony Henryka II cesarza a właściwie króla, i Gizeli królowej węgierskiej, wystąpił roku 1008 w porozumieniu z naszym Bolesławem Chrobrym i margrabią Henrykiem szwajnfurtskim przeciw bratu swojemu, chcąc go pozbawić korony. Gdy sprawa Henryka II górę wzięła, Bruno szukał schronienia w Polsce i bawił czas jakiś na dworze Chrobrego. Ztąd udał się do Węgier, i za pośrednictwem króla Stefana, szwagra swojego, otrzymał od Henryka II roku 1004 przebaczenie, pod warunkiem, że wstąpi do stanu duchownego. Został więc xiędzem, a w roku 1007 biskupem augsburskim (Pertz III. 134. IV. 690 — 691). Z nim tedy widział się i rozmawiał ś. Bruno kwerfurtski w Węgrzech, zapewne na dworze króla Stefana. [2]) Paweł II do Kor. 5. 3. [3]) Dzieje Apost. 20. 24. [4]) Włodzimierz wielki.

ad regni sui terminum ultimum, quem propter vagum hostem firmissima et longissima sepe undique circumclausit. Salit de equo ad terram; me præeunte cum sociis, illo sequente cum maioribus suis egredimur portam. Stetit ipse in uno, nos stetimus in alio colle; amplexus manibus crucem Christi ferebam, cantans nobile carmen: *Petre, amas me? pasce oves meas!*[1]) Finito responsorio misit senior maiorem suum ad nos in hæc verba: *Duxi te, ubi mea desinit terra, inimicorum incipit. Propter deum rogo, ad meum dedecus ne perdas iuvenem vitam. Scio cras ante tertiam sine fructu, sine causa debes gustare amaram mortem.* Remisi: *Aperiat tibi deus paradisum, sicut nobis aperuisti viam ad paganos.*

Quid plura? nemine nocente duos dies ivimus; tertia die, quæ est sexta feria, tribus vicibus, mane, meridie, nona omnes ad occisionem flexa cervice ducebamur, qui totiens ab occurrentibus nobis hostibus, — sic dixit deus et dux noster Petrus — mirabili signo inlæsi exivimus. Dominica ad maiorem populum pervenimus et datum est spatium vivendi, donec per currentes nuntios universus populus congregaretur ad concilium. Ergo ad nonam alia die dominica vocamur ad concilium, flagellamur nos et equi; occurrunt vulgus innumerum cruentis oculis, et levaverunt clamorem horribilem; mille securibus, mille gladiis super nostram cervicem evaginatis in frusta nos concidere minantur; vexati sumus usque ad noctem, tracti in diversam partem, donec qui nos de manibus eorum bello rapuerunt, maiores terræ audita nostra sententia cognoverunt, ut sunt sapientes, quod propter bonum intravimus terram eorum. Ita sicut iussit mirabilis deus et pretiosissimus Petrus, quinque menses in eo populo stetimus, tres partes circuivimus, quartam non tetigimus, de qua meliorum nuntii ad nos venerunt. Circiter triginta animas christianitate facta, in digito dei fecimus pacem quam, ut illi dixerunt, nemo præter nos facere posset. *Hæc pax,* inquiunt, *per te facta est. Si firma erit, sicut doces, omnes libenter erimus christiani. Si ille senior Ruzorum fide titubaverit, debemus tantum intendere bello, non de christianitate.*

Hac ratione perveni ad seniorem Ruzorum qui satisfaciens propter deum dedit obsidem filium. Consecravimusque nos episcopum de nostris, quem simul cum filio possuit in terræ medium. Et facta est ad maiorem gloriam et laudem salvatoris dei christiana lex in pessimo et crudelissimo populo, qui sunt super terram, omnium paganorum.

Ego autem nunc flecto ad Pruzos, ubi qui præcessit, præcedere debet, qui illa omnia fecit et nunc facere debet, clemens deus et senior meus pretiosissimus Petrus. Audivi etiam de nigris Ungris ad quos, quæ nunquam frustra vadit, sancti Petri prima legatio venit, quamvis nostri — quod deus indulgeat — cum peccato magno aliquos cecarent; quod conversi

Przedz. I, wiersz 3 Salit• Sedit *K.* — 12 juvenem• iuvenum *U.* — 18 quæ• qui *U.* — feria• Februarii *U.* — 21 deus• dominus *U.* — *Przedz. II, wiersz* 15 fide• in fide *U.* — 19 nos• nobis *U.* — 23 et crudelissimo• *opuścił U.* — 28 etiam• enim *U.* — 32 aliquos cecarent; quod• aliquo cecarentur qui *U.*

[1]) Jan 21. 17.

omnes facti sunt christiani. Hæc omnia sola gloria dei et optimi Petri; quantum ad me, nihil nisi peccatum, et hoc ipsum bonum perditum, nisi miserans deus propter se faciat, augeat et addat propter sanguinem sanctorum et specialius eorum, qui nostro ævo effusus super terram.

Mi senior, omnia bona fecisti ad meam causam. Deus tibi retribuat mercedem in resurrectione iustorum, maxime quia curam geris mei, ne pro errore iuventutis secularia agam et spiritualia deseram. Inde erat, quod me abeunte videbaris irasci. Inde etiam fuit, quod me et plura mea, digna risui, ad circumstantes heroas me absente irrisisti. Quæ tria, timorem, iram et derisum, nisi me diligeres, nunquam circa me haberes, et nisi tu bonus esses, certe nunquam, quod tibi in me malum videbatur, odio haberes. Dico pro consolatione: quantum vult sanctus deus misereri, pio Petro agente, nolo perire, qui cum sim in me turpis et malus, dono dei vellem esse bonus. Dico pro oratione: omnipotens et misericors deus et me corrigat antiquum peccatorem, vosque faciat de die in diem nunquam mortuo bono opere meliorem regem.

Si quis etiam hoc dixerit, quod huic seniori [1]) fidelitatem et maiorem amicitiam porto, hoc verum est; certe diligo eum ut animam meam, et plus quam vitam meam; sed quem nihil latet, pretiosum testem habeo communem deum, non contra gratiam vestram diligo eum; quia quo plus possum, ad vos volo convertere illum. Ut autem salva gratia regis ita loqui liceat: bonumne est persequi christianum et habere in amicitia populum paganum? *Quæ conventio Christi ad Belial?* [2]) quæ comparatio luci ad tenebras? quomodo conveniunt Zuarasiz [3]) diabolus, et dux sanctorum vester et noster Mauritius? qua fronte coëunt sacra lancea et, qui pascuntur humano sanguine, diabolica vexilla? Non credis peccatum, o rex, quando christianum caput, quod nefas est dictu, immolatur sub dæmonum vexillo? Nonne melius esset talem hominem habere fidelem, cuius auxilio et consilio tributum accipere et sacrum, christianissimum facere de populo pagano posses? O quam vellem non hostem, sed habere fidelem, de quo dico, seniorem BOLESZLAVVM! Respondebis forsitan: *volo*.

Ergo fac misericordiam, postpone crudelitatem; si vis habere fidelem, desine persequi; si vis habere militem, fac cum Bono ut delectet. Cave, o rex, si vis omnia facere cum potestate, nunquam cum misericordia, quam amat ipse Bonus, ne forsitan irritetur qui te nunc adiuvat, JESUS. Nec contradicam regi; fiat sicut deus vult et tu vis. Nonne melius pugnare cum paganis propter Christianitatem, quam Christianis vim inferre propter secularem

Przedz I, wiersz 13 etiam• enim *U.* — 15 timorem• amorem U. — 18 quod• qui *U.* — 20 agente• cogente *K.* — 27 quod quia *U.* — *Przedz. II, wiersz* 2 non contra• nostrum; quod per *U.* — 4 gratia• cum venia *U.* — 7 ad• cum *U.* — 8 Zuarasiz• Zuarasi vel *U.* — 11 qui• que *U.* — 17 christianissimum• christianismum *U.* — populo• oppido *U.* — 19 Boleszlavvm• Bozeszlaum *U.*

[1]) Bolesławowi Chrobremu. [2]) Paweł II do Kor. 6. 15. [3]) Główne bożyszcze u pogańskich Weletów czyli Lutyków z którymi Henryk II spólnie Polskę wojował. Opis jego podaje Thietmar VI. 17, zowiąc je *Suarazici*.

honorem? Certe homo cogitat, deus ordinat. Nonne cum paganis et christianis hanc terram in viribus regni rex intravit?[1]) quid tum? sanctus Petrus, cuius tributarium se asserit, et sanctus martyr Adalbertus nonne protexerunt? Si adiuvare nollent, nunquam sancti, qui sanguinem fuderunt et sub divino terrore multa miracula faciunt, quinque martyres[2]) occisi in terra sua requiescerent. Mi here, non es rex mollis, quod nocet, sed iustus et districtus rector, quod placet: si tantum hoc addatur, ut etiam sis misericors, et non semper cum potestate, sed etiam cum misericordia populum tibi concilies et acceptabilem præpares. Videres plus beneficio quam bello populum adquirere, et qui nunc in tribus partibus, tunc nec in una parte bellum haberes.

Sed hoc quid ad nos? Videat hic in sua sapientia iusti et boni tenax rex, videant et in dando consilio optimus quisque episcopus, comes et dux. Quid ad meam, immo dei causam pertinet, unum dicam et alterum, quibus ultra non addam. Duo magna mala, quæ deus et pugnans Petrus in rudi paganismo cępere, nova ecclesia prope sentire debet. Primum, senior Bolezlavo, qui viribus animi et corporis consolari me ad convertendos Pruzos libentissime voluit, et nulli pecuniæ ad hoc parcere decrevit, ecce inpeditus bello, quod sapiens rex pro necessitate dedit, iuvare me in evangelio nec vacat, nec valet.

Rursum cum Liutici pagani sint et idola colant, non misit deus in cor regis hostes tales propter christianismum glorioso certamine debellare, quod est iubente evangelio compellere intrare. Nonne magnus honor magnaque salus regis esset, ut æcclesiam augeret et apostolicum nomen coram deo inveniret, hoc laborare ut baptizaretur paganus, pacemque donare adiuvantibus se ad hoc christianis?

Sed in hac parte pendet omne malum, qua nec rex fidem habet Bolezlavoni, nec ipse irato regi. Eheu nostra infelicia tempora![3]) Post sanctum imperatorem magnum Constantinum, post exemplar religionis optimum Karolum est nunc qui persequatur christianum[4]) nemo prope qui convertat paganum! Unde o rex, si dederis pacem christianis, pugnaturus propter

---

Przedr. I, wiersz 3 quid tum› quam tamen *U.* — 9 here› ere *K.* — 11 si› sed *U.* — 12 etiam› *opuścił U.* — 14 concilies et acceptabilem præpares. Videres plus beneficio quam bello populum› *op. U.* — 16 qui› quod *U.* — 17 haberes› habes *U.* — 18 hic› *op. U.* — 21 Quid› quod *U.* — 23 quæ› quam *K.* — *Przedr. II, wiersz* 2 Bolezlavo› Bolezlavus *U.* — 5 sapiens› sapientissimus *U.* — 16 se ad› sed *U.* — 19 Post› Per *K.* — 20 imperatorem› imperium *K.* — 21 post› per *K.*

[1]) Roku 1005. O wyprawie tej Henryka II do Polski i klęsce tamże poniesionej mówi rocznikarz kwedlinburski: *Interim ipse rex, ira permanente contra Bolizlavonem, reparato agmine Poloniam accellerans, fugientem insequitur, suam iniuriam quasi defensurus, sed proh dolor! multos perditurus. Bernhard et Isi, Thiedbern et Bernhard cum aliis occisi. Rex vero, quamvis dolens, assumpta non bona pace, cum lachrimabili revertitur exercitu.* Pertz SS. III. 79. Por. Thietm. VI. 16. [2]) Imiona ich: Benedykt, Mateusz, Jan, Izaak i Krystyn; zabici byli 12 listopada 1004 roku, a wiadomość o nich podaje Damiani: *Vita Romualdi c.* 28, i Kosmas pragski *Chron.* I. 38. [3]) Porównaj Brunona Żywot ś. Wojciecha rozd. 21, str. 208. [4]) Por. tamże rozd. 10, str. 195.

christianitatem cum paganis, placebit tibi in die novissimo, cum, omnibus dimissis, steteris in conspectu principis eo minori dolore et gaudio maiori, quo recordareris te maiora fecisse bona. Non est quod timeat rex; ne religionis homo, memor malorum, iungat se paganis. Tantum impossibilia nolite querere: aliter quomodo rex vult noster; hic Boleslavo vos securum facit, quia in æternum non debet dimittere, quin in expugnandis paganis semper debet vos diligentissime adiuvare et in omnibus libenter servire. O quanta bona et commoda in custodiendo christianismo et in convertendo paganismo concurrerent, si, sicut pater Mysico cum, qui mortuus est, imperatore, ita filius Bolezlavo cum vobis, qui sola spes orbis superstat, viveret nostro rege!

Inter hæc non lateat regem, quod episcopus noster quem cum egregio monacho, quem nostis, Rodberto ultra mare in evangelium Suigis transmiseram, quomodo venientes nuntii verissime dixerunt, ipsum seniorem Suigiorum cuius dudum uxor christiana erat,[1]) gratias deo! baptizavit. Cum quo mille homines et septem plebes eandem gratiam mox ut receperunt, quos ceteri indignati interficere quærebant; spem habentes iterum reverti omnes cum episcopo, ad tempus locum dederunt. De quorum habitu et reversione ad explorandum missi nuntii cum redunt, quæcumque docent, merito ad vos, veluti ad regem qui me perfecit in evangelio, servus vester certa mandare curabo.

Quid plura? scitote sub testimonio Christi: ubicunque possum, fidelissimus fautor sum vestræ parti. Et quamvis nesciam orare in conspectu domini, vel non desinam latrare, ut vos benedicat salutare dei, et in omni opere comitetur vos bona gratia nostri Petri. Vos vero quicquid in Liuticis et Pruzis convertendis consilii vel auxilii potestis dare, ut pium regem et spem orbis decet, nolite cessare, quia circa horum paganorum dura corda convertenda flante Spiritu sancto noster labor nunc debet accingi, omnisque opera et studium pugnante Petro indefesse consumi.

VALE, O REX! VIVE VERE DEO, MEMOR BONORUM OPERUM, MORERE SENEX VIRTUTUM ET PLENUS DIERUM.

Przedr. I, wiersz 10 quin• cum *U.* — 14 si• cum si *U.* — Mysico• Myseco *U.* — 15 cum• cum eo *U.* — 19 noster quem• noster *U.* — 21 transmiseram• transmiserat *U.* — *Przedr. II, wiersz* 3 iterum• *op. U.* — 6 cum• non *U.* — 13 vel• verum *U.* — 15 nostri• *op. U.* — 16 consilii vel auxilii potestis• consilium et auxilium potestatis *U.*

[1]) Zdaje się że te słowa ściągają się do córki naszego Miecczysława I, którą brat jej, Bolesław Chrobry, wydał za Eryka króla szwedzkiego, zwanego zwycięzkim, *Segersälle*, zawarłszy z nim przymierze (Schol. Adam. brem. 25. Thietm. VII. 28). Nie podają jej imienia Thietmar i scholiasta Adama; Saxo Gramatyk zowie ją Syritą (Hist. Dan. X k. 95) Snorro Sturleson dumną Sygrydą, *Sigrid Storräda*. Była ona chrześcianką, i z nią też pierwsze promienie wiary Chrystusa do owych krain zawitały. Świadczy Adam bremeński że Eryk został ochrzcony, chociaż poźniej znowu wrócił do pogaństwa (Gest. Hamm. pont. II. 36. 37). Z nim miała syna, Olafa, który był gorliwym krzewicielem chrześciaństwa w Szwecyi. Owdowiawszy poszła za Swenna Widłobrodego, króla duńskiego, i była matką Kanuta I, znanego również z gorliwości około zaprowadzenia chrześciaństwa w swych krajach.

WIPERT O ŚMIERCI Ś. BRUNONA.

Legenda niniejsza znajduje się w rękopismie monachijskim pod znakiem bibliotecznym: Cl. *18897, który na str. 151 opisałem. Udzielona niegdyś w kopii przez bibliotekarza monachijskiego, Föringera, uczonemu Pertzowi, zamieszczona została przez tegoż ostatniego w przedmowie do żywotów ś. Wojciecha* Mon. Germ. SS. *IV. 579. W czasie bytności mojej w Monachium roku 1856 odpisałem ją sobie wiernie z oryginału, i według niego tu ją wydaję, ściśle się do kodexu stosując, a prostując tylko parę najwidoczniejszych myłek pisarskich które u dołu wykazuję.*

HYSTORIA DE PRÆDICATIONE EPISCOPI BRUNONIS CUM SUIS CAPELLANIS IN PRUSCIA, ET MARTIRIO EORUM. [1])

Cognoscat deo dilectus populus universus, quod ego Wipertus dei servorum servus, causa remissionis meorum peccatorum et domini mei sanctissimi et martiris Christi Brunonis episcopi iussione, mea omnia quæ habui contempsi mobilia et immobilia, et illum secutus fui in paganorum provincia, quæ nuncupatur Pruscia. Ille etiam pontifex et martir Christi Brunus dimisso episcopatu una cum grege sibi credito cum suis capellanis ambulavit Prusciam ad convertendas paganorum gentes in christianitate sanctissima! Quorum nomina hæc sunt: in primis dominus meus Brunus episcopus et martir Christi sanctissimus; nomina capellanorum qui cum eo ad martirium venerunt hæc sunt: Tiemicus, Aicus, Hezichus, Apichus, novissime ego Wibertus. Quid plura? Quando patriam intravimus statim ante regem ducti fuimus. Episcopus vero cum suis capellanis præparatis celebravit missam, prædicando evangelica atque apostolorum dicta. Quæ omnia ut rex, Nethimer nomine, audivit, dixit: Nos deos habemus in quibus adoramus et confidimus. Verbis autem tuis obedire nolumus. Episcopus hoc audiens, illius regis adportare iussit simulacra, et illo præsente in ignem proiecit cum virtute maxima. Ignis vero accepit et devoravit illa denique simulacra. Rex autem

Przedz. I, wiersz 13 convertendas» convertenda *Kod.* — *Przedz. II, wiersz* 14 ignem» igne *Kod.*

[1] Nadpis ten dodany jest ręką z XV wieku.

turbatus dixit indignatione maxima: Accipite episcopum citissime et in ignem coram me proicite. Si illum ignis comburit et devorat, cognoscite quia illius est prædicatio vanissima; denique si est aliter, in illum deum credamus velociter. Tunc iussit rex ignem accendi validissimum, et in illum proici episcopum. Episcopus autem indutus vestimento episcopali suam sedem in ignem fecit portare, et in igne supra eandem tam diu sedit, quousque a capellanis septem psalmi fuerunt decantati. Rex vero hoc videns factum mirabile cum trecentis viris credidit deo velociter, et accepit baptismum penitentiæ. Dux postea illius terræ ad episcopum equitavit, virtute repletus diabolica, et illum episcopum cum capellanis fecit martirizare absque ulla quærimonia. Episcopi caput iussit abscidi, et capellanos omnes iussit suspendi,[1]) et meos oculos eruere fecit. Postea vero operante Christo visa sunt ibi signa sine numero et prodigia; nunc vero supra illorum corpora constructa sunt monasteria. Ex illo tempore pro deo peregrinando circuivi plurimas provincias, invocans sanctos sanctasque in christianorum auxilia. Quid multum dicam? omnium christianorum in karitate dei deposco auxilium, quod meæ vitæ fiat patrocinium vestrorum peccatorum et æternum remedium.

EXPLICIT[2])

Przedz. I, wiersz 10 ignem» igne *Kod.*

[1]) Odmienniej nieco opowiada to zdarzenie Damiani (Vita Romualdi c. 27.) Por. Thietm. VI. 58. [2]) Dodatek ręki, ile się zdaje, z XV wieku.

Z THIETMARA KRONIKI.

Thietmar syn Sygfryda i Kunegundy urodził się 25 lipca, roku 976. Miejscem urodzenia jego było, ile się zdaje, miasto saskie Halberstad, nadmienia bowiem w dziele swojem że go biskup halberstadzki, Hilliward, chrzcił i bierzmował (Chron. IV. 12). Dostojni i zamożni jego przodkowie spokrewnieni byli z najpierwszymi w Saxonii rodami. Ojciec szedł od hrabiów walbeckich, matka od hrabiów stadeńskich. Nie małemi też szczycili się zasługami w kraju, i w rozlicznych bądź przyjaznych, bądź nieprzyjaznych stosunkach z Polską i jej sąsiedztwem zostawali. Dwaj pradziadowie Thietmara, imieniem Luthery czyli Luthardy, polegli w sławnej bitwie którą roku 929 stoczył ze Słowianami Henryk I, pod Lunkini. O ojcu swoim sam rozpowiada, jak wyruszył z margrabią Hodonem przeciw naszemu Mieczysławowi I, i pod Cidini zbity był na głowę tak, że tylko dowódcy ratowali się ucieczką a najlepsze wojsko w pień zostało wycięte (Chron. II. 19). Około roku 988 był znowu ojciec jego jednym z tych których cesarzowa Teofania w pomoc naszemu Mieczysławowi przeciw Bolesławowi czeskiemu wysłała (Chron. IV. 9). Rozmaici krewni Thietmara, a między innymi synowce jego, Henryk i Sygfryd, dali szczególne dowody swojej dla xiążąt polskich przychylności. Sam też autor zetykał się niejednokrotnie z Polakami, których język rozumiał; a że te stosunki jego mogą pojaśnić nie jedno co się w kronice jego znajduje, więc obszerniej nieco o nich nadmienię.

O swej młodości rozpowiada że go ojciec zawiózł najpierw do Kwedlinburga i zostawił u ciotki swojej, Emnildy, która paraliżem tknięta długi czas chorowała. Ztamtąd dobrze już poduczonego polecił opatowi magdeburskiemu u ś. Jana, Rygdagowi, w którego szkole uczył się przez trzy lata. Nakoniec wyjednał mu że go w sam dzień wszystkich świętych roku 989 wpisano w poczet wikarych ś. Maurycego. Z tego powodu wyprawił wielką, dwa dni trwającą ucztę która, jak powiada, wszystkim się podobała (Chron. IV. 11). W roku następnym umarł mu ojciec, i babka Matylda. Śmierć pierwszego podaje on w sposób charakteryzujący owe czasy. Było to w Kolonii około roku 983 gdy razu jednego zasnąwszy, usłyszał głos: »Sygfrydzie obudź się! i pamiętaj to sobie że od dnia dzisiejszego za lat ośm umrzesz niezawodnie« Ten oznaczony dzień śmierci, dodaje autor, ciągle mu stawał przed oczyma, robił więc co tylko mógł aby go uprzedzić dobremi uczynkami (Chron. IV. 11). W roku 994 gdy jeszcze na naukach zostawał, trzej wujowie jego: Henryk, Udo i Sygfryd chcąc uskromić

łotrujących Normanów którzy ich włości pustoszyli, ponieśli wielką klęskę. Udo został ścięty; Henryk i Sygfryd z wielą innymi walecznymi zabrani do niewoli. Traktowano o wykupno i potrzebowano zakładników. Za Henryka poszedł w zakład syn jego; Sygfryd syna nie miał. Siostra jego, a matka autora, litując się nad bratem dawała w zakład jednego z swoich synów. Młodszy syn jej, Sygfryd, wymówił się od tego stanem zakonnym; padł więc wybór na Thietmara. Już opatrzywszy się w ubior świecki, jechał na zakładnika, gdy nadlatuje wieść że właśnie umknął z więzienia wuj Sygfryd, a Normanowie towarzyszów jego ucięciem uszu, nosa lub ręki ukarawszy, do domu napędzili. Odwiedził więc tylko krewnych swoich w Stade i Hersefeld, i do Magdeburga powrócił (Chron. IV. 16). Do puścizny po zmarłym ojcu należał i stryj autora, Luthar; od niego doznawał wraz z matką mnóstwo, ile się zdaje, przykrości w swojem sieroctwie, aż im przybył w pomoc cesarz roku 996 (Chron. IV. 11). W dwa lata poźniej umarła mu matka; w dziale który bracia między sobą zrobili przypadła autorowi połowa włości które przodkowie jego, założyciele niegdyś klasztoru w Walbek, od zakonników prawem lennem dzierzyli. Zamiarem jego było zostać opatem tego bogatego klasztoru, a gdy w tem stawiał mu trudności stryj, przekupił go, dając mu za to włość jedną. Przyznaje się sam do tego świętokupstwa, żałuje za nie, i na pokajanie drugim do swojej xiegi zapisuje.

Opatem Walbeku był przez lat siedm, a zachował się nie zbyt bogobojnie. Proszony od swojej bratowej aby ją spaniale pochował, dopełnił tego w ten sposob, że kazał wyrzucić z trumny jednego z poprzedników swoich, opata Wiligiza, a złożyć tamże jej zwłoki. Był w trumnie opata i kielich złoty, ten wyjął i miał go sprzedać, a pieniądze rozdać ubogim: czego jednak nie dopełnił, jak sam ze skruchą wyznaje. Otoż, powiada, doznałem w mojej słabości jak ciężko przeciw Bogu zgrzeszyłem. Gdy bowiem dla zjednania sobie miłosierdzia bożego do Kolonii przybyłem, aż oto jednej nocy budzi mię ze snu krzyk niesłychany. Ocknąwszy się zapytałem: a kto tam? — Ja to jestem, ja Wiligizus, który z twojej winy po świecie teraz się błąkam (Chron. VI. 30). Mimo tak przykrych wrażeń, doznanych z tego powodu, niedopełnił jednak, jak sam wyznaje, pokuty którą do Altsztadu jadąc, pełnić sobie zamierzył (Chron. VI. 31). W Altsztadzie wyświęcił go Tagino arcybiskup na prezbitera. Było to dnia 21 grudnia roku, ile się zdaje, 1003. W cztery lata poźniej gdy Henryk pokój Bolesławowi Chrobremu wypowiedziawszy puścił się do Polski, towarzyszył mu wraz z Taginonem i Thietmar, lecz doszedłszy tylko do Jutribok uznali za rzecz roztropniejszą wrócić ku domowi, a Bolesław tymczasem zajął powtórnie Łużyce, Sorawę i kraj Selpulów, nakoniec obległ Budyszyn i do poddania przymusił (Chron. VI. 24).

Po śmierci Wigberta biskupa merseburskiego gdy się Henryk II naradzał z Taginonem ktoby godnie zająć mógł osierociałe biskupstwo, rzekł mądry w radzie arcybiskup: Jest ci w naszym klasztorze kanonik, grafa Sygfryda syn, gorliwy w pełnieniu obowiązków i w obyczajach nie naganny. Na to król: Znam go; lecz on zważając na swój ród wysoki może wzgardzi tem, pnąc się do czegoś wyższego. A gdy Tagino z pochwałą jego obyczajów coraz bardziej

się szerzył, król miał uśmiechnąć się i rzec: Choć on u was za świątobliwego uchodzi, u nas jednak ma notę: widziałem bowiem razu jednego jak przed pierwszym dzwonkiem wymykał się z klasztoru (Vita Thietm. w wyd. Wagn. str. 268). Sam zaś tak to zdarzenie opisuje. Po Wigbercie, ja niegodny który to piszę z woli czcigodnego arcypasterza Taginona nastąpiłem. Gdy król w Palithi uroczystość bożego narodzenia obchodząc naradzał się z swym poufnikiem, Taginonem, komuby godnie biskupstwo merseburskie powierzone być mogło, ozwał się tenże: Jest ci w moim klasztorze kanonik, imieniem Thietmarus, którego i wy dobrze znacie; on jeśliby był przez was ku temu wezwany, przy pomocy boskiej odpowiedziałby godnie swemu powołaniu. Na to król: Gdyby tylko chciał przyjąć biskupstwo, znalazłby mię powolnym na wszystkie swoje potrzeby. Zaraz ztamtąd wysłano do mnie Fryderyka, mego synowca, aby w imieniu króla i arcybiskupa umiadomił mię o tem i do przyjęcia nakłaniał. Byłem natenczas w Magdeburgu, tam przyjąłem owo poselstwo i tak odrzekłem: Niech Bóg wszechmocny naszemu panu i ojcu łaskawemu za dobre słowo o mnie nagrodzi. Tegom ja zaiste nie godzien, i nie mogę jeszcze stanowczo na to przyzwolić, gdyż Bóg wszechmocny wybawić może z rąk śmierci biskupa jeszcze żyjącego; odmówić zaś nie śmiem, bojąc się abym z łaski jego nie wypadł. Prócz niego bowiem nie mam nikogo u któregobym albo sobie na tyle zasłużyć, albo czego więcej jeszcze spodziewać się mógł. Po śmierci biskupa, co mi Bóg przez namiestników swoich rozkaże, o ile życia starczyć będzie, chętnie wypełnię. Król w Frankfurcie bawiąc powziął wiadomość o śmierci biskupa i kazał odprawiać za niego exekwie. Wtedy też za poduszczeniem niektórych zaczął myśl ode mnie ku lepszemu zwracać: chciał bowiem to dostojeństwo oddać niejakiemu Ethelgerowi mężowi dobrze zasłużonemu. O czem dowiedziawszy się poufnik królewski, Tagino, najmocniej się temu sprzeciwił, i bezustannie za mną wstawiając się, wezwał mię nakoniec za zezwoleniem królewskiem przez przełożonego Gezona. Przybył do mojej wioski Retmerslewo gdzie zostawałem, a tejże nocy miałem widzenie: stał koło mego łóżka pastorał, a ktoś zapytał mię, mówiąc: chceszli być biskupem merseburskim? Na to odrzekłem: Jeśli Bóg zechce i arcybiskup który mi do siebie przyjść każe. On zaś dalej tak mówił: Strzeż się, bo ktokolwiek wzruszy mózg ś. Wawrzyńca, oszaleje. Na to ja: Niech mię strzeże zbawiciel ludzi, Chrystus, abym miał w tem lub czemkolwiek innem majestat boski obrażać, i odwracać od siebie łaskę świętych. Gdym się obudził, już z wielkiem zdumieniem mojem biały dzień w okna zaglądał, a oto ten o którym dopiero mówiłem, wchodzi do mnie, i oddawszy mi dwa listy, wzywa abym na dzień sobotni przybywał do stolicy. Pojechałem do Magdeburga, skąd z pozwoleniem przełożonego i braci w niedzielę kwietną wyruszywszy stanąłem trzeciego dnia po wielkanocy na miejscu. Arcybiskup acz spóźnieniem mojem obrażony, przyjął mię jednak łaskawie. Nazajutrz wezwawszy mię do siebie, pytał imieniem króla azalibym jakiej cząstki mego majątku nie zapisał kościołowi. Na to tak odpowiedziałem: Za waszym rozkazem tu przybyłem i w tej rzeczy nic pewnego stanowić nie chcę i nie mogę; jeżeli za dozwoleniem bożem a łaską królewską woli waszej, zawsze dla mnie przychylnej, zadość się stanie, cokolwiek tak

w tej okoliczności jako też i innych dla zbawienia duszy mojej i z obowiązku uczynić zdołam, z pobożnością wypełnię. Odpowiedź tę arcybiskup łaskawie przyjąwszy i pochwaliwszy, zaprowadził mię do kaplicy ś. Brunona gdzie król na niego oczekiwał. Wnet zaczął się gotować do mszy a mnie przy boku królewskim zostawił. Król ze zgodą przytomnych urząd pasterski mnie niegodnemu powierzając, dał mi pastorał, ja zaś na kolana padłszy składałem dzięki; kantor zaczął introitum: Venite benedicti patris mei, *a jednocześnie uderzono we wszystkie dzwony w większym kościele. Co lubo przypadkiem, nie z rozkazu jakiego i jakoby uznania godności mojej stało się, król jednak wziął to za dobrą wróżbę. Po uczcie spaniałej którą tamże czcigodny pasterz Bruno wyprawił, przybyliśmy w następną sobotę do Neuburga. Tam w niedzielę przewodnią przez tegoż arcybiskupa któremu kanonik nasz, Hilliward, i czterech biskupów posługiwało, zostałem w przytomności królewskiej dnia 24 kwietnia wyświęcony. Ztamtąd popłynęliśmy Dunajem do Regensburga» (Chron. VI. 27). Wkrótce udał się autor do Merseburga gdzie uroczyście przyjęty i wprowadzony był na biskupstwo przez Eryka biskupa hawelberskiego; opactwo zaś Walbeku oddał za zgodą zakonników bratu swemu, Wiligizowi.*

Na początku roku 1011 gdy Henryk czas jakiś w Merseburgu zabawiwszy udał się ztamtąd do miasta Lubusz, aby je na nowo obwarować i opatrzyć załogą, towarzyszył mu w tej podróży Thietmar. »Przybyliśmy tam, powiada, pod koniec stycznia i dni czternaście bawili. Po stronie północnej miasta jest gród o bramach 12, wałem tylko od reszty miasta oddzielony. Gdym się uważnie budowie tej przypatrował, poznałem za skazówką Lukana, że to jest wielka Rzymian warownia którą wzniósł Julius Cezar» (VI. 29).

W tymże jeszcze roku zapowiedział Henryk na dzień 25 lipca nową wyprawę do Polski. Przybył w oznaczonym dniu do obozu pod Zribenc i Thietmar. Ledwie atoli pomkniono się do Belegori, uznała starszyzna rzeczą niebezpieczną posuwać się dalej; poprzestano więc na umocnieniu granic margrabstwa. Thietmar już 3 sierpnia do Merseburga powróciwszy, zajmował się skrzętnie sprawami duchownemi. Wezwany od przełożonego magdeburskiego, Redinga, gdy dwa ołtarze w Magdeburgu poświęca, przerażony zostaje wieścią że Bolesław Chrobry zdobył Lubusz, warownię zburzył i zadał Niemcom klęskę ogromną (VI. 48. 49). Wraca więc czemprędzej do Merseburga gdzie się znajdowała cesarzowa, a z jej polecenia udaje się ku Mildzie i przybywa do Sehusun na dwór cesarza, który z wyprawy zachodniej powracał. W następnej wojnie z Polską roku 1015, gdy Mieczysław, Chrobrego syn, z wojskiem za Elbę wysłany zajął miasto Misnię, a zamek w którym margrabia Herman z załogą bronił się ścisnął i w dwoch miejscach podpalił tak, że pożar w niedostatku wody zaledwie miodem ugaszono, w posiłkach które cesarz zewsząd słał Hermanowi znajdował się i Thietmar, a pomoc ta nie była tą razą bez skutku (VII. 15). Te były autora z narodem naszym stosunki o których sam w dziele swojem spomina. Umarł dnia 1 grudnia, r. 1018 mając nie spełna lat 43. Pochowany w kościele merseburskim, gdzie do r. 1760 znajdował się nad zwłokami jego kamień z następującemi napisami: Nad głową, Reverendus Dn^{s} S. Ditmarus Eps. *Po bokach dwa wiersze:*

Quid sapiant, faciant, doceant, qui recta sequuntur,
Corde, manu, lingua Ditmari gesta loquuntur.
U spodu; Gratia Dei sum, quod sum. Cor. II. 15. 10.

Za jego czasów był między duchownymi zwyczaj zapisywania zdarzeń miejscowych. Spraw narodu dotykano w nich tylko przypadkowo, lub wtedy gdy takowe miały bliski związek z kościołem lub klasztorem. Thietmar zostawszy już biskupem merseburskim, postanowił pisać kronikę Merseburga, a właściwie swego biskupstwa. Pisał ją nie jednym ciągiem. Wykończywszy część jedną: dodawał poźniej różne zdarzenia, jak sam powiada, wtedy, gdy sława rącza coś nowego w pióro podała (VIII. 6.) nie trzymając się ściśle następstwa wypadków, lecz sposobem podróżnika z prostej ścieżki bądź dla przyjemności, bądź dla przygody jakowej zbaczając (IV. 35). Pisał aż do samej śmierci, zaciągając do swojej kroniki jeszcze to, co się w ostatnim roku życia i aż do niewielu tygodni przed zgonem jego wydarzyło. Są w niej ślady z których pisanie pojedynczych xiąg z pewnem prawdopodobieństwem bliżej oznaczyć można. Pierwszą, jak uważa Bethman, pod koniec 1012 roku ułożył. W tym jeszcze, jak się zdaje, roku pisał i dalsze aż niemal do 52 rozdziału xięgi szóstej. W roku 1014 zakończył szóstą; siódmą napisał dopiero w końcu 1017 lub na początku 1018 roku. Wreszcie jakby przeczuwając śmierć bliską napisał około kwietnia 1018 roku xięgi ósmej pierwszych rozdziałów siedm; ostatnie zaś rozdziały nie pierwej jak w miesiącu wrześniu, a w dwa miesiące poźniej umarł.

Był Thietmar przesądny i łatwowierny; jako Sas, niechętny Bawarom i Lotaryngom, a do Słowian szczególniej uprzedzony. Odstręczała go od nich i rodowość odmienna, i różnica wyobrażeń i obyczajów w których co tylko z niemieckim sposobem widzenia nie zgadzało się, już tem samem pogańskiem i barbarzyńskiem obwoływano. Wierzył w sny które miał za objawy przyszłości, i w duchy niebożczyków błąkające się po ziemi, których zetknięcie się z żyjącymi zawsze coś złego zwiastowało. Żaden Sas znakomity, żaden opat, żadna xieni i xiądz żaden nie zeszedł z tego świata, żeby tego komuś ze znajomych pierwej nieba nie objawiły. Wieści tego rodzaju pochwytywał autor skwapliwie i z upodobaniem o nich rozpowiada. Zaraz w xiędze pierwszej z powodu wzmianki o Walislewo, które Słowianie niegdyś zdobyli i zburzyli, wpada na przedmiot sobie ulubiony; dzieje tedy Henryka I, który tę klęskę mścił, w kilku tylko wierszach zamknąwszy, i upewniwszy czytelnika że rzeczy wiarogodne rozpowiadać będzie, wysnuwa cały szereg na wpół strasznych, na wpół komicznych powiastek o duchach i szeroko się z niemi rozpisuje. Powiada więc jak proboszcz w Walislewo ze mszą ranną do kościoła idąc, zastał na cmentarzu kościelnym mnóstwo ludzi sobie nieznanych, którzy stojącemu u drzwi kościelnych nieznanemu xiędzu ofiary składali. Zrazu zląkł się i chciał uciekać, potem przeżegnawszy się i nabrawszy odwagi gdy się do zakrystyi przeciska, nawija mu się jego znajoma, którą niedawno pochowano, i objaśnia go że to są umarli, dla których nabożeństwo co tylko się odprawiło, a zarazem przepowiada mu śmierć bliską. To dawniejsze zdarzenie

naprowadza autora na podobneż, zaszłe świeżo w Magdeburgu, za którego wiarogodność również zaręcza, i przypomina sobie, że gdy zaraz nazajutrz opowiadał je siostrze Brygidzie, xieni klasztoru ś. Wawrzyńca a swojej krewnej, ona nie dziwiąc się temu bynajmniej, opowiedziała mu wypadek jeszcze ciekawszy, jak w Dewenteri umarli w nocy do kościoła przyszedłszy, spiącego tamże xiędza z łóżkiem wyrzucili, a drugiej znowu nocy zastawszy go tamże, zanieśli przed ołtarz i spalili. »Wielebym ci, mój synu! dodała w końcu, opowiedzieć mogła takich wypadków, gdyby mię nie dręczyła moja choroba.« Dalej opowiada autor podobne przygody zaszłe niedawno w jego własnej wsi, Retmerslewo, a których był świadkiem brat jego, Fryderyk, i domownicy; nakoniec uroczyście upewnia, że jednej nocy, z towarzyszem swoim czuwając, słyszał na własne uszy jak się umarli rozmawiali, a nazajutrz zmiarkował że to było przepowiednią pogrzebu jego synowicy, Matyldy, która mu bardzo sprzyjała. »To opowiadam, dodaje, głównie dla nauki Słowian, którzy mniemają iż ze śmiercią wszystko się kończy« (I. 7).

Niekiedy wzbija się nad przesądy. Tak spomniawszy o zaćmieniu słońca które się w roku 989 przytrafiło, ostrzega wszystkich chrześcian aby nie myśleli że to widmy słońce zaczarowały, lub że je zjadły smoki; i wskazuje na to co w tej mierze mówi Makrobius (IV. 10).

Przygody duchowieństwa, kościołów i ich dobrodziejów, przeplecione powiastkami o duchach i przepowiadaniami, a zgęsta morałami utkane, zajmują bardzo wielką część tej kroniki, i stanowią niejako tło, na którem poważne, wysokiej wartości ustępy z dziejów rozsadzono. Widownią ich jest głównie Saxonia, a osnową czyny pięciu cesarzów z domu saskiego i ich stosunki z ościennymi. Przedstawienie ich nosi dobitne znamiona właściwego autorowi zapatrywania się, jego usposobień i charakteru. Thietmar od natury upośledzony, lichego zdrowia, najczęściej chorowito się na świat zapatruje, śród opowiadań najpoważniejszych rzuca zgęsta przycinkami i żółcią, a w malowidłach dosadza farb czarnych, pewną w tem roskosz upatrując. Sprośnym lubieżnikiem jest według niego Włodzimierz Wielki; wyrodkiem Wielki Bolesław; opojem i padalcem jadowitym brat jego, Włodowej; okrutnikiem Gejza; pomiotem jaszczurczym xiążęta duńscy Kanut i Harald; lisem w mnisiej kapicy opat Tuni; łgarzem wierutnym Stojgniew, Bolesława poseł; pijaczką owa piękna pani, Adelaida, siostra naszego Mieczysława, i zaraz znalazł się czyn na pogotowiu, że jadąc swoim zwyczajem konno, jak huzar, człowieka jakiegoś w gniewie wielkim zabiła: napędza ją więc do wrzeciona. Do tych obrazów, jakby hogartowskiej galeryi, dodał karykaturycznie swój własny wizerunek, i wygląda w nim szkaradnie. Oto, powiada, spojrzyj czytelniku na tę wielką osobę przed tobą, a obaczysz we mnie drobnego człowieczka, w lewy bok wykręconego, z gębą krzywą, wiecznie ciekącym wrzodem oszpeconą. Nos w dzieciństwie przetrącony robi mię śmiesznym; leczbym na to wszystko się nie użalał, gdyby wewnątrz mię tkwiło co zacnego. Atoli jestem lichy, opryskliwy, do dobrego nie skłonny, zazdrośny, sam śmiechu godny, lubiący wyśmiewać drugich; nikomu przebaczyć nie umiem; jestem obżartuch i obłudnik, skąpiec i oszczerca, i abym godnie obraz mój zakończył: gorszy niżeli wypowiedzieć, lub w jakikolwiek sposób oddać to mogę (Chron. IV. 51).

A w drugiem miejscu dodaje: «z nieczystego nasienia poczęty, tarzałem się w błocie jak niechlujny wieprz» (I. 10.) Kto tak siebie maluje, uważa słusznie Michał Wiszniewski, ten pewne drugich nie oszczędza.)*

*Jeżeli chętka podchwytywania słabej strony w wizerunkach ludzi znakomitych jest wydatnem autora znamieniem; z drugiej znowu strony nie można zaprzeczyć, że posiada on w wysokim stopniu śmiałość i prawdomowność, przymioty wielce popłacające u pisarza dziejów spółczesnych. Sam on i rodem i dostojnością znakomite stanowisko w społeczeństwie zajmując, brał udział w sprawach najważniejszych, znał je dokładnie, bo albo sam na nie patrzył, lub miał je sobie od najpierwszych osób które tam były udzielone; posiadał też potrzebne do ich należytego ocenienia wiadomości. Jakkolwiek daje się niekiedy postrzegać w jego dziele, że niektóre zdarzenia zamilcza lub urywkowo tylko o nich natrąca, a inne rozprowadza szeroko, wszelakoż wina w tem zdaje się być nie jego, lecz raczej tych źródeł z których czerpał swe wiadomości. Chęć bowiem mówienia prawdy jest w nim widocznie przeważająca, i chociaż w zdaniach swoich myli się, wypadków jednak samych nie przekręca. Niepodległe jego stanowisko sprawiało, że bez żadnej obawy osobom najwyżej położonym przyganiał, nie przebaczając nawet samemu Henrykowi. Powiada naprzykład bez ogródki, że Tagino arcybiskup któremu, jak wiemy, autor najwięcej był obowiązany, niedbale działał przeciw Bolesławowi Chrobremu, chociaż o zamysłach jego wcześnie był uwiadomiony (VI. 24). Wyrzuca panom niemieckim, że ujęci darami przez tego króla albo milczeli na obradach publicznych, albo wprost na korzyść jego głosowali; nie przepuszcza nawet własnym krewnym, wini ich o zdradę i powiada, że jakkolwiek radby zabrać głos w ich obronie, jednakże cześć dla prawdy tego mu nie dopuszcza.**)*

Łacina jego jest ciemna, wyrazy znane używane w niezwykłem znaczeniu, a wykład myśli niejasny i pogmatwany. Rzekłbyś, że mu wzorowa starożytność była nieznana; tymczasem przypatrzywszy się bliżej, widoczna jest, że zna pisarzów rzymskich, zwłaszcza poetów, z których bądź całe zdania i wiersze, bądź wyrażenia wplata niekiedy do swej powieści. Nad innych znany mu jest Horacy i Lukan, dalej Juwenal, Persyus, Wirgili, Owidy, Marcyalis, Terencyus, Ausonius, Stacyus; nakoniec z prozaików: Kato, Makrobius, i pisarze duchowni: Grzegorz i Augustyn.

---

*) *W piękny artykuł jego o Thietmarze (Hist. literat. Polsk. II. str. 17 — 30) wcisnęły się niektóre mylki. I tak, Thietmar Normanom w zakład nie był «oddany» jak to twierdzi autor na str. 18, bo do tego nie przyszło. Dary do kościoła merseburskiego:* tria dorsalia et urceum argenteum, *dał nie Chrobry, dla ujęcia sobie niby Thietmara, jak twierdzi W. na str. 27; ale Henryk cesarz. (VII. 48.) Wyprawa Chrobrego do Łużyc, podczas której Thietmar znajdował się wraz z Taginonem, przypadła nie w roku 1006 jak mówi tamże W., lecz później; itp.*

**) Libenter nepotem meum aliqua ex parte defenderem, si veritatem a cunctis honorandam polluere auderem V. 20.

Źródłem jego co do dziejów dawniejszych był Widukind, którego w pierwszych xięgach niekiedy dosłownie wypisuje. Miał też pod ręką inne bardzo ważne pisma i xięgi, jako to: roczniki kwedlinburskie; Routgera: żywot Brunona; Gerharda: żywot ś. Udalryka; kalendarz merseburski; wyrok synodu dortmundeńskiego; nadania kościołów: merseburskiego, magdeburskiego i walbeckiego; roczniki także, ile się zdaje, magdeburskie i halberstadzkie; nakoniec listy i inne jakieś pisma, których ślad przebija się najwyraźniej tam gdzie autor staranniejszą niż zwykle łaciną się tłumaczy, co postrzegać się daje szczególniej w opowiadaniu spraw włoskich. W znacznej części opowiada to co sam widział, lub co mu spółcześni znakomici mężowie opowiadali. Z nich jeden tylko Sewald powołany jest imiennie przy zdarzeniu dziejowem, inni zaledwie wyrazem ogólnym fama velox *natrąceni. Nierównie dokładniejszy w tej mierze jest autor przy opowiadaniu dziwów rozmaitych; tu prócz powoływań ogólnych* viri veraces *i tym podobnych, dokłada najczęściej ich imiona, i znachodzimy w szeregu takowych świadków: Huswarda, Walterda, Awikona, Mainswitha, Merkwarda, Gezona, Taginona arcybiskupa, i samego nawet Henryka.*

Thietmar jest dla nas wielkiej wagi pisarzem, od niego bowiem poczyna być historya polska opowiadana w takich rozmiarach, że ją z największym dla narodu pożytkiem traktować można. Przechował on oblicze narodu naszego jakim był w wieku X i na początku XI. Czyny trzech Ottonów i dwoch Henryków opowiadając, nie pominął naszego ludu i spółczesnych sobie xiążąt: Mieczysława i Bolesława wielkiego. Pierwszego znał za mało, miał bowiem wtedy zaledwie lat 16 gdy xiążę ten żyć przestał. Drugi był w pełni sił swoich i sławy, gdy autor, już jako dojrzały mąż, na widownię wystąpił. Właśnie w przeciągu tym, nim Thietmar wziął pióro do rąk i nim je złożył, szczęk oręża Chrobrego rozlegał się po całych Niemczech i Rusi. Jego zwycięskie ku Saxonii pochody dotykały nie jednokrotnie parafian merseburskich, i samego autora trwogą przerażały. O ile więc dla mniej znanego sobie, a cesarzom uległego Mieczysława pobłażliwym się być zdaje, o tyle niechętny i zawzięty jest przeciw Bolesławowi. Nienawistną ręką kreśli jego obraz; ze smutkiem zwycięstwa jego a z radością niepowodzenia zapisuje; nie tai ku niemu gniewu swego i raz wraz mu przygania. Gdy go nazywa «sprawcą klęsk wielu» i «naszym prześladowcą» można w tem widzieć tylko rozżalonego Sasa nad własnego kraju niedolą; atoli daje się on częstokroć porywać namiętności i do niesprawiedliwości się posuwa. Spomniawszy, że imię Bolesław «większą sławę» oznacza, uprzedza czytelnika, iżby nie myślał, że król ten na nie zasłużył, lecz że mu się przypadkiem, z zwyczaju narodowego dostało; i zgodnie też z tem upewnia w drugiem miejscu wyraźnie, że Bolesław jest daleko mniejszy od ojca. Gdzieindziej nazwał go nawet wyrodkiem i wszetecznikiem; gdy jednakże o czynach jego nie zamilcza, gdy nietylko główniejsze z nich, ale i podrzędniejsze z należytą dokładnością rozprowadza, wbrew tedy owym naganom, odsłonił mimowolnie przed okiem czytelnika całą głąb jego duszy, dał poznać jego moc woli, jego rozum polityczny, i sprawił, że wszystkie spółczesne autorowi charaktery, acz-

kolwiek z zamiłowaniem przezeń nakreślone, przy Bolesławie zbledniały. Jestto w całej tej kronice jedyna olbrzymia postać dziejowa, na którą autor niechcący rzucił największe światło; podczas gdy jego Henryk biega na próżno z Saxonii do Lotaryngii, z Lotaryngii do Włoch, na soborze frankfurckim czołga się przed biskupami, prosząc za swoim Bambergiem, i po kilkunastoletnich z całem wysileniem prowadzonych wojnach z Bolesławem niekorzystny pokój zawiera.

Los chciał, że wtedy właśnie, kiedy ostatnią rękę do kroniki swojej przykładał Thietmar, Bolesław zrobił do Kijowa wyprawę. Były z nim hufce z Niemiec, które ku domowi wróciwszy, co i jak się stało rozpowiadały; byli i umyślni wprost z Kijowa do Henryka II wysłańcy, i wcześnie na dworze jego dokładnie o wszystkiem wiedziano. Rozważając to Thietmar, uznał, że i o tem zamilczeć mu się nie godzi, zamyka więc opisem wyprawy Bolesława swe dzieło, jakby głównie sławie jego poświęcone. Jak zwykle, tak też i teraz czyni to nie bez smutku, ale prawdzie w niczem nie ubliża. Dotknąwszy więc tej żałośnej, jak ją nazwał, przygody: lugubre damnum, *rozpowiada, jak Bolesław rzekę, która dwa obozy dzieliła, rączo przebywszy, zniósł w walnej bitwie wojsko Jarosława tak, że już mu nigdzie oprzeć się nie zdołało; jak zdobył Kijów; jak go lud w kraju, a starszyzna i duchowieństwo w stolicy przyjmowało; jak rozesłał groźne i świetne poselstwa: do Konstantynopola, do Niemiec, do Nowogrodu; i kiedy późniejsi pobratymczy pisarze jakąś tam niechęć i jakoby niepowodzenia dla nas upatrują, spółczesny Thietmar, acz królowi polskiemu niechętny, ale czynów przekręcać nie lubiący, wyznaje, że Bolesław znalazł dla siebie przychylność u narodu, i wszystko według swej myśli urządziwszy, wesół wracał do domu. Jakby dla podniesienia jeszcze tego obrazu, dodał zaraz kilka słów o swoim Henryku, iż w równoczesnej do Burgundyi wyprawie nic nie wskórał, mnóstwo z swoich najwaleczniejszych utracił, a nie wiele nieprzyjaciołom swoim zaszkodził. (VIII. 17).*

Z tego wszystkiego widoczna jest, jak ważne miejsce między źródłami naszych dziejów zajmuje ta kronika; w niniejszych tedy Pomnikach dziejowych Polski pomijać jej nie mogliśmy. Gdy atoli nierównie większą częścią swoją należy ona do dziejów czysto niemieckich, i przez uczonych Niemców bardzo starannie wydana i objaśniona została, z tego więc względu poprzestaliśmy na umieszczeniu tu tych tylko z niej ustępów, które wprost do słowiańskich i polskich dziejów odnoszą się.

W dwoch tylko rękopismach przechowała się do naszych czasów ta kronika, mianowicie: 1. w drezdeńskim i 2. w bruxelskim. Pierwszy znajduje się w Dreznie w bibliotece królewskiej, gdzie go w roku 1856 oglądałem. Jest pergaminowy w czwartce, i ma dziś tylko 93 kart liczbowanych. Pisany jest ciągle, bez podziału na xięgi, chociaż o nich gdzie niegdzie w osnowie samej napomknięno. Brakuje w nim początku i kilkunastu kart ze środka; pierwsza bowiem zaczyna się słowami drugiego rozdziału xięgi pierwszej: nomine. Posteri autem Mesa, id est mediam regionis nuncupabant eam, vel a quadam virgine sic dicta. *Pismo jego jest z początku XI wieku, ręki nie jednej, ale poprawiane przez samego autora,*

a w jednej części, mianowicie ku końcowi, własnoręczne. Autograf ten jednak jest sam przez się nie bez mylek, a prócz tego uszkodzony przez późniejszego posiadacza, jak się zdaje, biskupa merseburskiego Wernhera, który w wielu miejscach, szczególniej sześciu pierwszych xiąg wyskrobywał słowa pierwotne textu i robił poprawki dowolne. Dodawał też różne uwagi po brzegach.

Bruxelski rękopism dawniej liczbą 5815 teraz 7513 oznaczony, jest pergaminowy w półarkusz, pisany na początku wieku XV. Nie jest on odpisem z drezdeńskiego autografu, ale z jakiejś przed rokiem 1139 zrobionej kopii, którą już Annalista Saxo znał i z niej do dzieła swego użytkował. Pertz mniema nawet, że ta kopia zrobiona być mogła z autografu, jeszcze w ostatnich miesiącach życia Thietmara, dla Sygfryda opata merseburskiego, któremu autor dzieło to swoje poświęcił, ale została później zmieniona dodatkami jakiegoś mnicha korbejskiego i innemi, a dodatki te weszły już do rękopismu bruxelskiego. Bądź jak bądź, to wszakże godna jest uwagi, że słowa, które w drezdeńskim autografie jeszcze między rokiem 1073 — 1101 czy przez samego Wernhera biskupa, czy przez kogoś innego wyskrobane i przemienione zostały, znajdują się nietknięte w rękopismie bruxelskim, równie jak u Annalisty Saxona. Ta okoliczność wskazuje na dawność tego textu, i tak z tego powodu, jako też ztąd, że jedynie z bruxelskiego rękopismu defektowy text autografu uzupełnić się daje, jest ten kodex nie małej ceny.

Po raz pierwszy wydał tę kronikę Reiner Reinekcyus w Frankfurcie, u Andrzeja Wechela, roku 1580 w półarkusz, podzieliwszy ją na siedm xiąg. Wydał ją z rękopismu drezdeńskiego, na którym się nie poznał, i żali się, że zadawszy sobie trudu nie mało, nigdzie nie mógł znaleźć autografu. Przedrukował ją też w roku 1600.

Później Joachim Jan Maders wydał ją w Halmsztadzie roku 1667 w 4, podzieliwszy na ośm xiąg, zresztą szedł za Reinekcyusem.

Dopiero Gottlieb Wilhelm Leibnitz uzupełnił text drezdeński z rękopismu bruxelskiego, i wydał całą Thietmara kronikę roku 1707 w pierwszym tomie zbioru pisarzów brunświckich. Był on tego zdania, że rękopism bruxelski ważniejszy jest od drezdeńskiego.

W roku 1807 wydał ją Jan Augustyn Wagner w Norymberdze, w czwartce, dodawszy objaśnienia tak swoje, jako też Ursyna, Kinderlinga i Wedukinda. I on też za lekce sobie ważył rękopism drezdeński.

Nakoniec wydano kronikę tę najstaranniej, i z wielką znajomością rzeczy w dziele Monumenta Germaniæ historica, *mianowicie w III tomie pisarzów, roku 1839. Wydawcą jej głównym był Jan M. Lappenberg, atoli i inni uczeni niemieccy, jako to: Bethmann, Waitz, i sam Jerzy Henryk Pertz nieszczędzili starań swoich około tego wydania. Trzymali się najściślej rękopismu drezdeńskiego, a tylko miejsca w nim brakujące lub błędy najwidoczniejsze z bruxelskiego uzupełniali lub poprawiali. Za ich powagą szedłem po największej części w niniejszych wyciągach; wszakże rozpatrzywszy się sam w autografie drezdeńskim, mianowicie*

co do ustępów odnoszących się do dziejów Polski, ośmieliłem się w niektórych miejscach być innego zdania od wydawców niemieckich tak w czytaniu textu jako i objaśnieniach, a powody tego wyłożyłem w przypiskach.

THIETMARI CHRONICON

LIBER I.

1. [Mens est omnibus aliqua proficuitate cluentibus, in presenti et in futuro sibi proficere, commissasque sibi res, ut potis est vel sollers fiducia sinit, propagare viventique semper memoriæ commendare. Quocirca ego Thietmarus, non solum honoris, verum etiam nominis indignus episcopalis, Merseburgensis seriem civitatis olim longe lateque cluentem, nunc autem oblivionis senio caligantem fervens retegere, admodum vereor fumum ex fulgore inscicia producere, et ut imus faber infelici summa operis deficere. Sed suppetente cuiquam bona voluntate, et ut beatus fatetur Gregorius, Christo ad hoc asspirante, incipio, ac ignotæ eiusdem clementiæ, qualiter vel scriptura hæc vel etiam omnis prefatæ urbis summa concludatur, supplex committo.

2. Huius a primo fundamentum et cum terra superedificationem Romulea ex gente, quæ Julium Cæsarem Pompeii generum[1]) est huc olim secuta[2]) in omnibus potentem et utrisque viribus precluum, incepisse, lector diligens, accipe. Et quia tunc fuit hæc apta bellis, et in omnibus semper triumphalis, antiquo more Martis signata est] nomine. Posteri autem Mese, id est mediam regionis, nuncupabant eam, vel a quadam virgine sic dicta. Qui vero eiusdem principes, vel quæ eorundem fuerint virtutes, ante Christi incarnationem vel post, quia antiquorum sagaci memoria certum indagare nequeo, nec per scripta invenio, ne mendax inveniar prorsus omitto. Ab Heinrico sumatur exordium, qui predictæ civitatis adpertinentia multorum ius tunc respicientia univit, maioraque his multum sua virtute et industria subegit. Hic nobilissimo Ottonis et Hathui stemmate editus, ut arbor occulta excrevit a puero, et ut bonæ indolis gradatim enituit tiro, sicut flos in vere novo. Isque a patre suo in provintiam, quam nos teutonicę Deleminci vocamus, Sclavi autem Glomaci appellant, cum magno exercitu missus, devastata eadem multum atque incensa, victor rediit. Sed qualiter pagus iste nomine hoc signaretur, edicam. cf. Hor. Od. I. 12 45.

3. Glomuzi est fons, non plus ab Albi quam duo miliaria positus, qui unam de se paludem generans, mira, ut incolæ pro vero asserunt oculisque approbatum est a multis, sepe operatur. Cum bona pax est indigenis profutura, suumque hæc terra non mentitur fructum, idem tritico et avena ac glandine refertus, lætos vicinorum ad se crebro confluentium

[1]) Wiadomo, że Julius Cezar był teściem Pompeja, nie zięciem jak mówi autor. [2]) Z tych słów równie jak ze słów xięgi VI rozdziału 39 widzimy, że Thietmar wierzył w to mocno, iż Julius Cezar zakładał grody w naszych tu krajach, mianowicie: Merseburg i Lubusz. Było to mniemanie powszechne w owych czasach, i znachodzim je też powtórzone w kronikach polskich Mierswy i Wincentego.

efficit animos. Quando autem sæva belli tempestas ingruerit, sanguine et cinere certum futuri exitus indicium premonstrat. Hunc omnis incola plus quam aecclesias, spe quamvis dubia, veneratur et timet. Et hæc provincia ab Albi usque in Caminizi fluvium porrecta, vocabulum ab eo trahit dirivatum. Sed non longe a predicto amne in pago Chutizi dicto, Arn, episcopus sanctæ Wirciburgensis æcclesiæ, ab expeditione Boemiorum reversus, et iuxta plateam in parte septentrionali, fixo super unum collem suimet tentorio, cum missam caneret, hostili circumvallatus agmine, premissisque omnibus per martirium suimet consociis, semet ipsum optulit Deo patri, 892 dominicæ incarnationis anno et temporibus Arnulfi inperatoris, cum oblationibus consecratis in sacrificium laudis, ubi hodie sepe accensa videntur luminaria; et sanctos Dei martires hos esse, nec Sclavi dubitant. Predictus antistes in diebus offitii suimet in urbe Wirciburgensi unum Domino templum, et in episcopatu suo ad instar eiusdem æcclesias 9 in 10 annis fecit. Et cum maximam harum is benediceret, et cum reliquiæ Christi martyris Kiliani, — qui de Scottis huc veniens, Christum Gozberto duci et Geilan uxori eius, cæterisque comprovincialibus primo predicavit, et instinctu secundæ Herodiadis cum sociis suimet Colomanno et Totmanno ibi martirizatus est, — circumferrentur: Dominus per eum 70 operatus est miracula, et magister coquorum hoc videns, suos sic hortatur discipulos: *Nollite*, inquiens, *tardare, sed quæ vobis sunt credita, diligenter et sine mora operamini. Dominus enim noster Kilianus inclita ex se nunc agit signa absque omni mora.* Quanto autem virtutis supra memoratus presul fuisset, stilo comprehendere nequaquam suffitio, sed hunc apud Deum magni esse meriti ex corde credo.

6. Fama novi regis (Heinrici) undiquessecus dispersa amicorum corda lætificat, rebellium- 5
que econtra mestificat, quia vir talis fuit, ut suos sciret sapienter tractare, inimicos autem callide viriliterque superare. Interea Tamno natus est; et mens regis ab amore uxoris decrescens, ob pulcritudinem et rem cuiusdam 10
virginis, nomine Mathildis, secreto flagravit. Iam iamque latentis animi fervor erupit; et iniusto se hactenus multum pecasse conubio, tandem professus, per affines legatosque suos filiam Theodrici et Reinildæ, ex Widukinni 15
regis tribu exortam, interpellat, ut sibi voluisset satisfacere. Et quia flexibilis est mulieris animus, et quia sciebat eum in cunctis elegantem, consensit, coniunctaque ei tam in divinis quam in humanis profuit. Quæ tres filios 20
congruo pariens in tempore, Ottonem, Heinricum et Brunonem, prospere educavit, doloremque partus tantæ stirpis dulcedine superavit. Et quoniam mihi sermo est de Ottone, non autumo opus esse, omnia patris sui gesta 25
singulatim discutere, cum et in filio appareat, quanta eius sit dignitas, et scriptis multorum vite eiusdem satis fulgeat claritas. Sed quædam intersero, quæ dictu maxime necessaria puto. Has regiones sibi fecit tributarias, Boe- 30
miam, Deleminci, Apodritas, Wilti, Hevellun et Redarios; qui statim rebelles aliosque ad hec concitantes, urbem Wallislevo oppugnant, destruunt et incendunt. Ad hoc vindicandum noster convenit exercitus, et Lunzini civitatem 35
obsidens, socios eorundem, eos defendere cupientes, invadit, et paucis effugentibus,

prostravit; urbem quoque prefatam acquisivit. Ex nostris autem duo abavi mei, uno nomine, quod Luitheri sonat, signati, milites optimi et genere clarissimi, decus et solamen patriæ, Nonas Septembris cum multis aliis oppeciere.

7. Ut nullus Christo fidelium de futura mortuorum resurrectione diffidat, sed ad beatæ immortalitatis gaudia anhelanter per sancta proficiscatur desideria, quædam, quæ in urbe Wallislevo post excidium eiusdem reedificata accidisse veraciter comperi, intimabo. In ipso orientis diei crepusculo solitus erat presbiter eiusdem ecclesiæ matutinam canere. Sed cum ad atrium defunctorum veniret, videns in eo magnam multitudinem oblationes offerentem sacerdoti coram templi foribus stanti, primo substitit, posteaque signo sanctæ crucis se muniens, per omnes hos, nec uno saltem agnito, oratorium trepidus adiit. Quem una noviter de hoc seculo egressa, et sibi bene nota, quid hic vellet, interrogat; edoctaque ab eo, quare venerit, hæc omnia ab his esse completa, parvumque temporis eundem victurum predixit. Quod vicinis post retulit, veraque hæc esse comprobavit. Meis temporibus in Magadaburg — sicut a veracibus accepi testibus, in ipsa tunc continue manens — in ecclesia mercatorum custodes eadem, nocte vigilantes his quæ predixi convenientia visu et auditu percipientes, optimos civitatis adducunt. Qui cum longe ab atrio cadaverum adstarent, lucernas candelabris superpositas videre, duosque invitatorium canere matutinasque laudes ordinatim omnes persolvere pariter audiere; accedentes autem nihil omnino intellexere. Hoc ego cum subsequenti die nepti meæ, quæ Brigida dicebatur, cura regens pastorali monasterium sancti Laurentii, referrem, in infirmitate sui corporis laboranti, protinus ab ea, nequaquam hoc miranti, tale percepi responsum: *Tempore Baldrici presulis, qui octoginta annos vel plus Traiectensem regebat sedem, in loco, qui Deventeri dicitur, ecclesiam senio dirutam renovans benedixit ac presbitero suimet commendavit. Qui in una dierum valde diluculo ad eam pergens, vidit mortuos in ecclesia et atrio offerentes, atque audivit cantantes. Quod mox episcopo ut primum is retulit, iussus ab eo in ecclesia dormire, cum lecto, quo requievit, sequenti nocte a defunctis eiectus est. Ob hoc idem trepidus apud antistitem talia queritur. Is autem precepit ei, ut cum sanctorum reliquiis signatus, aqua sancta asspersus, suam custodire non desisteret ecclesiam. Qui jussa secutus domini, iterum dormire in ecclesia voluit; sed stimulati timoris casu sic iacendo evigilavit. Et ecce solita venientes hora, elevaverunt eum, coram altari eum ponentes, et in favillas tenues corpus igne resolventes. Hoc ubi presul audivit, penitentia ductus triduanum indixit iciunium, ut et sibi animæque defuncti succurreret. Multa, fili, de his omnibus, ni infirmitas obstaret, dicere potuissem. Ut dies vivis, sic nox est concessa defunctis.* Non oportet plus sapere mortalem, quam, ut sanctus ammonet Paulus, ad sobrietatem. Sed quia duo vel tres ad unum sufficiunt testimonium, hæc quæ novellis nostris evenere temporibus scripsi, ut discat incredulus, vera esse prophetarum oracula, e quibus testatur unus: *Vivent,* inquiens, *mortui tui, Domine!* et alius: Surgent mortui, qui in monumentis sunt, audient vocem filii Dei et lætentur. Quandocumque a viventibus hæc audiuntur vel videntur, novum aliquid signat,

Rom 12. 3.

Jes. 26. 19. cf. Joh. 5. 28.

ut idoneum in multis approbat testimonium, cuius magnam partem scio, maiorem autem ignoro, sed veracibus testimoniis credo. Fui ego in mea curte Retmerslevo dicta, ubi 15 Kal. Januarii, 6 feria, in primo galli cantu magna lux ab æcclesia emicans, totum replevit atrium, sonitusque grunniencium more auditur inmensus. Quod meus frater Frithericus cum satellitibus meis cæterisque huc convenientibus aspexit, et ille, qui coram me dormivit, capellanus audivit. Hoc crastino cum comperirem, si umquam prius ibi aliquid tale contigerit, interrogans, semel hiis similia accidisse ab antiquissimis percepi, et in hoc anno miserabiliter compleri videbam in obitu domnæ Liudgardis inclitæ, ex una parte neptis meæ ac ex alia nurus, et quod inter amicos precipuum est, familiarissimæ mihi, de qua in sequentibus edisseram enucleacius. Sepe mihi accidit, ut in nocte ligna incidi audirem, et semel defunctos pariter colloquentes ego et socius meus cæteris dormientibus manifeste percepi, et in his duobus signis crastino subsecuturum funus intellexi. Etsi ego fungar vice cotis, ferrum et non se exacuentis, tamen ne muti canis obprobrio noter, inlitteratis et maxime Sclavis, qui cum morte temporali omnia putant finiri, hæc loquor, certitudinem resurreccionis et pro qualitate meriti futuræ remunerationis firmiter indicens cunctis fidelibus. Tres namque sunt animæ, non equaliter incipientes nec simul finientes. Prima angelorum incorporeorum, quæ cum eis est sine inicio et termino. Secunda hominum, quæ cum eis sumit exordium, sed in fine non habens participium. Namque inmortalis est, et ut quidam gentiles opinantur, in futuro non habens hoc offitium, quod in hoc seculo. Tercia species est animæ pecudum ac volatilium, quæ cum corpore parem inicii finisque sortitur equalitatem. Unde sicut in lege Moysi a Domino data precipitur, ita verus christicola ab eorum sanguine nequaquam pollui canonica auctoritate proibetur. Multi enim sunt pauperes, qui hunc in usu commestionis habent, et se in hoc aliquid peccare ignorantes, sibi in hoc contradicentibus cunctis resistunt. Ergo tu homo, gloria et magno honore a Deo coronate et super omnia eiusdem opera constitute, da pre omnibus gratias altissimo, retribuens ei pro possibilitate tua, quæ tibi fecit miseratione sua. Et ego repetam longius aberrata.

Hor. Ep. II. 3. 304.

8. Rex autem Avares sepenumero insurgentes expulit. Et cum in uno dierum hos inpari congressu ledere temptaret, victus in urbem, quæ Bichni vocatur, fugit; ibique mortis periculum evadens, urbanos maiori gloria, quam hactenus haberent vel comprovinciales hodie teneant, et ad hæc muneribus dignis honorat. Quociescumque contra Deum et seniorem suimet dum vixit se umquam superbiendo erexit, tocies humiliata potestate sua se ad emendationem condignam inclinavit. Audivi, quod hic Romam causa orationis petens, plus pedibus quam equo laboraret, et a multis interrogatus cur sic ageret, culpam profiteretur.

9. Anno dominicæ incarnationis 931 imperator effectus est. Hic montem unum iuxta Albim positum, et arborum densitate tunc occupatum excoluit, ibi et urbem faciens, de rivo quodam, qui in septentrionali parte eiusdem fluit, nomen eidem Misni imposuit; quam, ut hodie in usu habetur, presidiis et inposicioni-

bus cæteris munit. Ex ea Milzenos suæ subactos dicioni censum persolvere coegit. Urbem quoque Liubusuam, de qua in posterum lacius disputaturus sum, diu possidens, urbanos in municiunculam infra eandem positam fugere, et se dedicios fieri compulit. Ex eo die, qua hæc tunc incendio iuste periit, usque ad nostra tempora habitatore caruit . . . .

LIBER II.

1. Omnes rei publicæ principes magnum reginæ Mathildis merorem lenire cupientes, Ottonem, filium eius, patris sui decreto ac peticione uno ore in regem sibi et dominum elegerunt, elevatis dextris conclamantes: *Vivat et valeat rex victor in eternum!* pariterque cum eo ad Aquasgrani proficiscuntur. Quo cum appropiarent, omnis senatus obviam perrexit, fidem cum subieccione promisit et ad sedem eum ducens usque inperialem, statuit eundem in loco priorum, in regem sibi conlaudans, ac Deo tunc gratias agens. Hunc Hillibertus, Mogantinæ cura cathedræ, cum licentia Wigfridi, sanctæ Coloniensis archipresulis, in cuius diocesi hoc fuit, et auxilio Treverensis benedixit, anno dominicæ incarnationis 936 in æcclesia sanctæ Mariæ semper virginis, quam cum omni diligentia magnus construxit Karolus. Confortatus in Deo tunc et in regno sceptriferorum maximus Otto, coniugem suam Editham, Ethmundi regis Anglorum filiam, bene timoratam, quam patre suo adhuc vivente duxerat, consecrari precepit. Huius prospera multa turbabant adversa. Nam Boemiorum ducem Ventizlavum Bolizlavus nefandus fratrem Deo ac regi perimens fidelem, restitit multo tempore audacter, et postea devictus est a rege viriliter; fratri suimet Heinrico, Bawariorum duci, ad serviendum traditus est. Avares quo- 938
que patri suimet quondam contrarii, sed diu pacificati, iterum insurgunt, celeriterque fugati redeunt. Discordia etiam inter concives consociosque oritur non minima, quæ Tammonem, regis et Liudgerdæ concitavit filium, eo quod legatio Sifridi comitis Merseburgensis, quam sibi idem vendecaverat, Geroni sit tradita marchioni, hereditasque materna sit ei prorsus ablata. Hunc rex in Eresburch obsedit, filiumque ab iniqua presumptione terroribus et blandiciis amovere curavit. Sed exercitus capta urbe ingressus, iuvenem prefatum usque in ecclesiam sancti Petri, ubi prius ab antiquis Irminsul colebatur, bello defatigatum depulit. Ad ultimum autem Maginzonis hasta de fenestra tyro perfosus a tergo, secus aram Jul. 28.
oppeciit; quem rex postea crudeli morte vindicaverat, secundo regni suimet anno.

6. Dum hæc aguntur [1]), ex parte Sclavorum bellum ingruit horridum, hortatu Vigmanni comitis et Ekberhti, ducatu autem Nacconis et Stoinnegui fratris eius. Quos Herimannus dux superare diffidens, regis petivit auxilium [2]). Hic ut erat inpiger, militia forti aquilonares invadit regiones [3]), malum sepissime,

[1]) W poprzednim rozdziale mówił autor o śmierci Henryka xięcia bawarskiego, przypadłej roku 955, i staraniach Otona około założenia biskupstwa w Magdeburgu. [2]) Widukind I. 50. 52. [3]) Tenże I. 53.

Jer. 1. 14. ut scriptura docet, pandentes; ibique Stoingneum, luco absconditum, fugientibusque sociis captum, decollari precepit[1]), confratres autem tanti sceleris auctores, Wigmannum, materteræ regis filium[2]), et Ekbertum fugavit. Liudulfus vero, regis filius, malorum depravatus consilio, rursum resistit, patriaque cedens, Italiam perrexit, ibique cum unum ferme annum esset, 8 Idus Septembris, pro dolor! obiit. Huius corpus a sociis eiusdem Magontiam delatum, lugubriter est in ecclesia Christi martyris Albani sepultum. De tam miserabili fama rex in expedicione, qua fuit adversus Redarios, supra modum turbatus, planxit filium ut Davit Absalon. Thietherdo Hillineshiemmensi antistite mortuo, Advinus Magadaburgensis æcclesiæ abbas successit.

956

957

8. Temporibus suis (Ottonis I) aureum illuxit seculum; apud nos inventa est prima vena argenti: devictus est quoque Wigmannus[3]). Apud Danos regnante tunc Haroldo, contempta christianitas sic per Popponem renovata est presbiterum. Arguebat enim idem et regem et populum, antecessorum cultura suorum deviantem, diis ac demonibus vacantem, unum affirmans in tribus personis Deum. Interrogatus autem a rege, si ignito voluisset dicta ferro comprobare, paratum se ad hoc esse, hilari respondit animo, crastinaque die ferrum ingentis ponderis benedictum ad locum a rege determinatum portavit, manumque securam inperterritus elevavit. Quo rex miraculo lætus admodum effectus, cum suis omnibus Christi iugo protinus humiliter se subdidit, in finemque fidelium more preceptis obtemperavit divinis[4]). Imperator autem hoc ut audivit, vocatum ad se venerabilem virum Popponem, si pugil Christi esset, interrogat, et sacerdotali honore sublimat.

9. Gero, orientalium marchio, Lusizi[5]) et Selpuli[6]), Miseconem quoque cum sibi subiectis imperiali subdidit dicioni[7]). Herimannus dux Seliburem et Mistui cum suis imperatori tributarios fecit[8]). Aequivocus imperatoris, iunior inquam Otto, quem peperit inclita mater Ethelheidis, in nativitate Domini Romæ imperator effectus est, patre iubente ac tunc in Campania iuxta Capuam commorante. Qui filio suimet uxorem ab imperatore Constantinopolitano desponsare desiderans, nuntiis eiusdem ob aliam ad se missis causam, suos fideliter commisit principes hanc legationem ferentes. Quos in ipso itinere Greci solita calliditate ex inproviso irruentes, alios occidunt, quosdam vero captos domino suimet augusto presentabant. Pauci autem ex his effugientes imperatori suo rei eventum aperiunt. Hic detrimentum suorum graviter ferens, milites optimos Gunterium ac Sigifridum tale facinus ad ulciscendum in Calabriam propere misit. Qui Danaos victoria priori elatos et sibi occurentes occiderunt, alios autem in fuga comprehensos obtruncant naribus, tributum a Grecis in Calabria et Apulia extorquentes, spoliisque di-

[1]) Widukind I. 55. [2]) Rocznikarz kwedlinburski ma pod rokiem 955 te same słowa o Ekbercie. Co do powinowactwa zaś por. Wedukind Not. II. str. 67. [3]) Widukind I. 64. [4]) Tenże III. 65. [5]) Tenże I. 67. [6]) Selpuli powiat nad rzeką Sprową. [7]) Widukind mówi tylko o podbiciu Łużyczan przez Gerona; skąd autor wiadomość o podbiciu Selpulów i naszego Mieczysława zaczerpnął? nie wiadomo. [8]) Widukind I. 68.

tati cum gaudio remeabant. Constantinopolitani autem funere suorum et captivitate tristes effecti, adversus dominum suum conspiravere, dolosæque imperatricis consilio per quendam militem perimerunt eundem, loco eius hunc designantes ad imperii tocius provisorem. Qui mox magnificis muneribus comitatuque egreio non virginem desideratam, sed neptem suam, Theophanu vocatam, imperatori nostro trans mare mittens, suos absolvit, amiciciamque optatam cesaris augusti promeruit. Fuere nonnulli qui hanc fieri coniunccionem apud imperatorem inpedire studerent, eandemque remitti consulerent. Quos idem non audivit, sed eandem dedit tunc filio suimet in uxorem, arridentibus cunctis Italiæ Germaniæque primatibus.

14. Imperator autem comperta lugubri matris et filii cæterorumque nece principum, gravi queritur merore invincibile totius rei publicæ damnum. Urguebat eum ad hoc timor mortis propinquæ, et quod Deo rebus promisit in ancxiis oportuno tunc complere studuit in tempore. Electum namque a cuncto sanctæ Halverstidensis æcclesiæ clero et populo Hilliwardum, tunc prepositum et a domno suimet Bernhardo ad hoc presignatum, Romam venire precepit. Cumque eodem, quod diu latebat, secretum mentis revolvit, scilicet facturum se in urbe Parthenopolita archiepiscopatum semper studuisse; ob spem remuneracionis æternæ defensionemque communis patriæ, seque ad omnia quæcumque umquam ab eo expetisset, promisit paratum, si consentiret sibi hoc perficere votum. Hic autem, ut erat sapiens, piæ conivebat peticioni; partemque parochiæ, quæ sita est inter Aram et Albim et Badam fluvios, et insuper viam, quæ Frithęrici dicitur, Deo concessit sanctoque Mauricio ac inperatori. Insuper idem caritative rogatus a cesare augusto, dedit Deo sanctoque Laurentio parochiam iacentem inter fluvios Willerbizi et salsum mare et Salam ac Unstred et Helmana et foveam, quæ est iuxta Valeshusun. Tali munere inperator arridens, per manus suscepit eundem, curamque ei baculo commitens pastoralem: *Accipe*, infit, *precium patris tui*. Hunc enim, Ericum nomine, cum Baccone, Herimanno, Reinwardo, Wirino, Eserico ceterisque, qui in Quidilingeburg eundem tunc in pascha sollemni occidere conabantur, decollari precepit. Avum autem meum nomine Liutharium, eiusdem consilii participem, libenter perdere voluit; sed sibi familiarium devictus consilio principum, captum hunc misit tunc Bawariam ad comitem Bertoldum, comprehensis sibi omnibus suimet rebus ac late distributis, usque in annum integrum; tuncque gratiam regis et sua omnia cum magna pecunia et predio in Sonterslevo et in Vodenesvege iacenti acquisivit. Sed ceptum iter peragam. Imperator vocavit ad se Richarium Magadaburgensis ecclesiæ abbatem tercium, — nam Anno et Otwinus, tunc episcopi, præfuerunt ei — volens hunc dignitate sacerdotali decorare. Sed visa quadam epistola, quæ clanculum sibi deferebatur, omisit, Aethelbertumque Treverensem, professione monachum, sed Rusciæ prius ordinatum presulem, et hinc a gentilibus expulsum [1]), ad archiepiscopatus

[1]) O tym Adalbercie mówi Otto I w liście swoim z roku 968 tak: Adalbertum episcopum,

apicem, inclitum patrem et per omnia probatum, anno dominicæ incarnationis 970. 15 Kal. Novembris apostolica auctoritate promovit. Tunc misit eum ad sedem suam cum magno honore, præcipiens universis Saxoniæ principibus, ut proximum natale Domini cum eo essent. Archiepiscopus autem a clero et omni populo magnifice susceptus, in his festivis diebus consecravit Bosonem, Merseburgensis æcclesiæ pastorem primum, Burchardum, Misnensis eclesiæ provisorem primum, Hugonem, episcopum Citicensem primum, Havelbergensis æcclesiæ custodem primum, hiis Tudonem coaptavit, prius consecratum: omnes hos subieccionem sibi suisque promittentes successoribus, disposita singulis quibusque parochia speciali. Additus est his confratribus Brandeburgensis æcclesiæ primus pastor Thietmarus ante hoc unctus, et Jordan, episcopus Posnaniensis primus.

19. Interea Hodo, venerabilis marchio, Miseconem, inperatoris fidelem tributumque usque in Vurta fluvium solventem, exercitu petivit collecto. Ad cuius auxilium pater meus comes Sigifridus, tunc iuvenis necdumque coniugali sociatus amori, venit solum cum
24 czer. suis, et in die sancti Johannis baptistæ adversus eum pugnantes, primoque vincentes, a 972
fratre eiusdem Cideburo, exceptis tantum comitibus prefatis, omnes optimi milites interfecti oppecierunt in loco, qui vocatur Cidini [1]). Hac de fama miserabili inperator turbatus, de Italia nuncios misit, precipientes Hodoni atque Miseconi, si gratiam suimet habere voluissent, usque dum ipse veniens causam discuteret, in pace permanerent.

20. Post hæc subditis sibi cunctis hostium cuneis, arduam Alpium transcendit viam, Bawariam invisens regionem, ibique cunctis sapienter dispositis, recto itinere ad Magadaburgiensem pergens civitatem, palmas ibidem festivo duxit honore. Namque solebat in sollempnitatibus universis ad vesperam et ad matutinam atque ad missam cum processione episcoporum venerabili, deindeque cæterorum ordine clericorum cum crucibus sanctorumque reliquiis ac turribulis ad ecclesiam usque deduci. Hicque cum magno Dei timore, qui est principium sapientiæ, staret atque sederet, usque dum finita sunt universa, nil loquens nisi divinum, sed ad caminatam suimet cum luminaribus multis, comitatuque magno sacerdotum, ducum ac comitum remeabat. Pro remedio autem animæ suæ tradidit postera

---

Rugis olim prædicatorem destinatum et missum, archiepiscopum et metropolitanum tocius ultra Albiam et Salam Sclavorum gentis, modo ad Deum conversæ vel convertendæ, fieri decrevimus. Pertz Legg. I. str. 561. Część dawnych Moraw nazwano Rugią w nadaniu cesarza Ludwika z roku 906. Mon. Boic. XXVIII. II. 203. Wippo nazywa Słowaczyznę naddunajską w której Otto, brat naszego Mieczysława II panował (Sommersb. II. 26) raz Ruscyą, drugi raz Ruhhią (Pertz XI. 264), a rocznikrrz hildeshejmski Emeryka węgierskiego xięciem Ruzów, *dux Ruizorum* (Pertz III. 98). Dopełniacz Reginona (Pertz I. 624.) i Annalista Saxo (Pertz VI. 615.) odnoszą to posłannictwo Adalberta do Rusi kijowskiej i xiężny ruskiej Olgi czyli Heleny.

[1]) Wydawcy niemieccy mniemają, że miejscem tem mogło być teraźniejsze Zehden, nad Odrą. Por. Brunona Żywot ś. Wojc. rozd. 10. przed. I, w. 18 — 21.

luce ineffabilia Deo munera, invictissimoque eius duci Mauricio, in prediis, in libris, cæteroque apparatu regio, confirmans omnia legitima advocatorum tradicioneque scripturarum, presentia et laude inperatricis et filii, atque sub omnium testimonio Christo fidelium. Dehinc ivit ad Quidilingeburg, proximum pascha divinis laudibus humanisque peragens gaudiis [1]). Huc confluebant inperatoris edictu Miseco atque Bolizlavo duces, et legati Græcorum, Beneventorum, Ungariorum, Bulgariorum, Danorum et Sclavorum [2]), cum omnibus regni totius primariis; consumatisque pacifice cunctis, ditati muneribus magnis, reversi sunt ad sua lætantes. Kalend. Aprilis Herimannus autem dux ibi tunc moriens, inperatoris gaudia turbavit. Huius corpus dum ad Liuniburg a filio suimet Bernhardo deferretur, contigit ibi Brunonem, Ferdensis ecclesiæ antistitem in proximo esse. Hic quia Herimannum, dum vixit, banno constrictum habuit, suppliciter rogatur a filio, ut et solutionem saltem defuncto inpenderet, et in æcclesia eundem sepeliri liceret. Sed is, quod postulat, nequaquam inpetrat.

23. Placet eciam mihi hoc adnectere, quod Boso, antecessor meus a prefato imperatore (Ottone I) constitutus, curam sibi commissam annum 1 et menses 10 ac 3 dies regens in patria obiit Bawaria Kalendas Novembris, sepultusque est in Merseburg, in æcclesia sancti Iohannis baptistæ coram summo altari. Qui in monasterio Christi martiris Emmerammi, quod extra urbem Ratisbonam in australi parte situm est, monachus conversacione nutritus est, et inde ad servicium cesaris assumptus, beneficium Citicensis æcclesiæ pro magni laboris sui debita remuneracione percepit, et iuxta predictam civitatem in quodam saltu, quod ipse construcxit ac suo nomine vocavit, templum Domino de lapidibus edificat consecrarique fecit. Beneficium autem omne, quod ad æcclesias in Merseburg et in Imenlevo positas, ac ad Thornburg et Kirberge pertinens fuit, antequam ordinaretur optinuit; et quia is in oriente innumeram Christo plebem predicacione assidua et baptismate vendicavit, inperatori placuit, eleccionemque de tribus constituendis episcopatibus ei dedit, Misnensis, Citicensis atque Merseburgensis. Pre hiis omnibus, eo quod pacifica erat, Merseburgensem ab augusto exposcens æcclesiam, quamdiu vixit, studiose eandem rexit. Hic ut sibi commissos eo facilius instrueret, Sclavonica scripserat verba, et eos kirieleison cantare rogavit, exponens eis huius utilitatem. Qui vecordes hoc in malum irrisorie mutabant Ukrivolsa [3]), quod nostra lingua dicitur: Aeleri stat in frutectum; dicentes: *Sic locutus est Boso*, cum ille aliter dixerit. Inperator huic paucas villas ad predictam urbem pertinentes et in pago Chutici positum quoddam castellum, quod Medeburu vocatur — interpretatur autem hoc: mel prohibe [4]); — concessit quoque ei filius suimet et æquivocus æcclesiam in Helpithi positam, quam pater eius in honore

[1]) Widukind I. 75. [2]) Por. roczniki hildesh. pod r. 973, u Pertza III. 62. [3]) W krzaku olsza. [4]) Thietmar miał tu na myśli wyrazy słowiańskie „miodu broń.“ To Medeburu, według objaśnienia Ursyna, ma być dzisiejsze Magdeborn koło Roety, niedaleko Lipska.

sanctæ Radegundis constructam, Bernhardum ipse presens dedicare precepit antistitem. Sed cum primus ecclesiæ pater nostræ, sicut predixi, expiraret, intercessione Annonis, episcopi Wormacensis, inperator Gisilero, moribus et natura nobili, episcopatum dedit. Hic consecratur in Magadaburg ab Athelberto archiantistite, Iunio mense.

LIBER III.

1. Tertius regni procurator nostri, Otto secundus, sit codicelli materies mei; qui iuvenis viribus corporis cluens eximiis, primo quæ sunt proterva sectatur, largitusque plurima pietatis opere, absque temperamento, matura fugit consilia; deindeque castigatus a multis, inposito sibi laudandæ virtutis freno, nobiliter in diebus suis conversatus est; sicut in sequentibus explanabo. Piæ genitricis suæ instinctu, cuius gubernaculo vigebat, Miminlevo, ubi pater suus obiit, iusto acquisivit concanbio, decimasque, quæ ad Herevesfeld pertinebant; et congregatis ibi monachis, liberam fecit abbaciam, datisque sibi rebus necessariis, apostolico confirmavit privilegio. Insuper licentiam archiepiscopum eligendi confratribus Deo famulantibus Magadaburg precepto inperiali presente archiepiscopo dedit Aethelberto, et cum uno libro, qui hodie ibidem est, in quo sua inperatricisque Theuphanu imago auro splendet formata, munus affirmavit. Quod gratia cæsaris et in presentia eius archiepiscopus, preparatus ad missam, cum perlecto euvangelio more solito optime predicasset, recitato coram precepto inperiali, quo eleccio continebatur, ostendit, eundemque, quicumque temerarius hoc umquam auderet infringere, terribili excommunicatione damnavit, cunctis prosequentibus *Amen! fiat! fiat!* consolidavit. Pauperem adhuc episcopatum Merseburgensem largiflua pietate respexit, et eius provisori Gisilero, quia hunc multum dilexerat, primo abbaciam in Palithi, dein Suencuam civitatem cum appertinentibus cunctis ad servitutem sancti Iohannis baptistæ tradidit, et quicquid Merserburgensis murus continet urbis, cum Iudeis et mercatoribus, ac moneta et foresto inter Salam ac Mildam fluvios et Siusuli atque Plisni pagos iacenti[1]), Chorin et Niriechua, Bucithi et Cothug ac Borintizi et Gunthorp permisit, ei hæc omnia scriptis manu propria conroboratis affirmans.

5. Anno vero dominicæ incarnationis 976° Heinricus, dux Bawariorum, honore et communione privatus, Boemiam fugit. Quem inperator ibidem valido petens exercitu cum duce Bolizlavo manentem, nil ibi prorsus in neutro horum profecit, sed magnam Bavariorum catervam, sibi ad auxilium huc venientem, et iuxta Pilisini urbem castra metatam, dolo cuiusdam militis Bolizlavi sic perdidit. Vespere facto, Bawarii se lavantes nulla custodum securitate fruuntur; et ecce hostis loricatus adveniens, nudos eosdem in tentoriis et in vi-

[1]) Wideburg w dziele *Res Misnenses* str. 85 przytacza nadanie na darowiznę tego lasu, datowane w Altstede 30 sierpnia 979. *Siusuli* powiat między rzeką Muldą a miastem Eilenburg. *Plisni* między rzekami Plesą i Elsterą.

rentibus pratis occurrentes prostravit, et cum omni preda lætus et incolomis revertitur. Inperator autem audita tantorum strage virorum, et quod nulla sibi via redeundi patuit, recto itinere ad civitatem suam, quæ Camma dicitur, venit, et in proximo anno prefatum ducem ad Pataviam confugientem subegit. In consequenti anno Heinricus dux et Ekbertus comes et Heinricus presul apud inperatorem accusati, Magadaburg capti sunt et exilio deputati longo.

9. Giselerus autem accepta ab imperatore licencia, Magadaburg 2 Kalendas Decembris, Thiedrico Metensis æcclesiæ episcopo comitante, venit. Fuit hic amicus cesaris et valde ei carus, unusque ex numero corruptorum, qui mille talenta auri atque argenti pro veritatis obumbracione ab archiepiscopo percepit. Cui quidam, cum ab eodem iussu imperatoris ad matutinam ioculariter benediceretur: *Saciet te*, inquid, *Deus in futuro, quem hic omnes non possumus aure*. Tunc omnia nostram prius æcclesiam respicientia divisa sunt miserabiliter, Sclavonicæ ritu familiæ, quæ accusata[1]) venundando dispergitur. Pars episcopatus nostri, quæ iacebat inter Salam et Elstram ac Mildam fluvios, et Plisni, Vedu et Tuchurini pagos, cum villis Passini et Piscini, Fritherico Citicensi datur episcopo. Wolcoldo autem, Misnensis æcclesiæ antistiti, pars illa conceditur cum adpertinentibus villis Wissepuig et Lostatawa, quæ ad Gutizi orientalem pertinet, ac fluviis Caminici Albique distinguitur; sibi autem retinuit 9 urbes, quarum sunt hæc nomina: Scudici, Cotug, Vurcin, Bigni, Hilburg, Dibni, Pauc, Liubanici et Gezerisca. Precepta, quæ munera regalia seu inperialia detinebant, aut igni comburebat, aut æcclesiæ suæ mutato nomine designari fecit. Mancipia et totum, quod Merseburg respicere debuit, ne umquam colligeretur, sponte dispergit; abbaciam ibi statuit, eidemque Ohtradum, venerabilem de sancto Iohanne monachum, prefecit. Postque Heimonem de eodem monasterio constituit...

10. Gentes, quæ suscepta christianitate regibus et inperatoribus tributarie serviebant, superbia Thiedrici ducis aggravatæ, presumpcione unanimi arma commoverant. Quod patri meo comiti Sigifrido, priusquam fieret, sic revelatum est. Vidit in somnis aerem nube densa contractum, et pre ammiracione, quid hoc esset, percontatus, audivit vocem talia proferentem: *Nunc illud compleri debet vaticinium: Pluit Deus super iustos et iniustos.* Quod eciam 3 Kalendas Iulii scelus, percusso in Hawelberg presidio destructaque ibidem episcopali cathedra, primum exoritur. Transactis autem trium spaciis dierum, Sclavorum conspirata manus Brandeburgensem episcopatum, 30 annos[2]) ante Magadaburgensem constitutum, cum iam prima sonaretur, invasit, fugiente prius tercio antistite eiusdem Wolcmero, et defensore eius Thiedrico ac militibus ipsa die vix evadentibus. Clerus ibidem capitur, et Dodilo, eiusdem sedis antistes secundus, qui a suis strangulatus tres annos iacuit tunc sepultus, e tumulo eruitur, et integro adhuc eius corpore ac sacerdotali apparatu, ab avaris canibus predatur et iterum temere reponitur; omnis æcclesiæ thesaurus distrahitur, et san-

983?

Math. 5. 45.

[1]) *accusata*, jak uważa Kinderling, znaczy tu tyle co *damnata*. [2]) obliczenie mylne.

guis multorum miserabiliter effunditur. Vice Christi et piscatoris eiusdem venerabilis Petri varia demoniacæ heresis cultura deinceps veneratur, et flebilis hæc mutacio non solum a gentilibus, verum etiam a christianis extollitur.

11. Temporibus hiis ecclesia Citicensis a Boemiorum exercitu, Dedi duce, capta est et depredata, Hugone primo tunc episcopo hinc effugato. Posteaque monasterium sancti Laurencii martiris in urbe, quæ Calwo dicitur, situm desolantes, nostros sicuti fugaces cervos insequebantur; nostra etenim facinora nobis formidinem et his suggerebant validam mentem. Mistui, Abdritorum dux, Hômanburg, ubi sedes episcopalis quondam fuit, incendit atque vastavit. Quid vero ibi mirabilium Christus operaretur e celis, attendat religio tocius christianitatis. Venit de supernis sedibus aurea dextera, in medium collapsa incendium expansis digitis, et plena cunctis videntibus rediit. Hoc admiratur exercitus, hoc stupet Mistuwoi timoratus; et id mihi indicavit Avico, capellanus tunc eius, et spiritualis frater meus postea effectus. Sed ego cum eodem sic tractavi, reliquias sanctorum itinere in cœlum divinitus collatas abisse, hostesque terruisse atque fugasse. Post hæc Mystuwoi in amentiam versus in vinculis tenetur; et aqua benedicta inmersus: *Sanctus*, inquid, *me Laurentius incendit!* et antequam liberaretur, miserabiliter obiit. Desolatis tunc omnibus preda et incendio urbibus ac villis usque ad aquam, quæ Tongera vocatur, convenerunt e Sclavis peditum ac equitum plus quam 30 legiones, quæ sine aliqua lesione residua quæque suorum auxilio deorum tunc devastare non dubitarent, tubicinis precedentibus. Non latuit hoc nostros. Conveniunt episcopi Gisilerus et Hilliwardus cum marchione Thiedrico cæterisque comitibus, Ricdago, Hodone et Binizone, Fritherico, Dudone ac patre meo Sigifrido, aliisque compluribus; qui ut dies sabbati primo illuxit, missam omnes audiunt, corpus animamque cœlesti sacramento muniunt, hostesque obvios fiducialiter inrumpentes, paucis in unum collem effugientibus, prosternunt. Laudatur a victoribus in cunctis Deus mirabilis operibus, approbaturque veredicus Pauli[1]) doctoris sermo: *Non est prudentia neque fortitudo nec consilium adversus Dominum.* Derelicti sunt, qui prius Deum spernere presumpserunt, idolaque manufacta et prorsus inania creatori suo stulti preposuerunt. Appropiante tunc nocte, nostrisque a longe castrametantibus, hii, quos supra memoravi, furtim, pro dolor! evasere. Omnes autem nostri, exceptis tribus, crastino gaudentes remeabant, applaudantibus cunctis, quos obviam habuere vel domi invenere.

LIBER IV.

984 2. Inde egressus Heinricus, proximum pascha Quidilingeburg festivis peregit gaudiis. Quo magnus regni primatus colligitur, a quibusdam autem venire illo nolentibus ad omnia diligenter inquirenda nuntius mittitur. Hac in festivitate idem a suis publice rex appellatur laudibusque divinis attollitur. Huc Miseco et Mistui et Bolizlovo duces cum cæteris ineffabili-

[1]) Nie Paweł to mówi, lecz Salomon: Przypow. 21. 30.

bus confluebant, auxilium sibi deinceps ut regi et domino cum iuramentis affirmantes. Multi ex his fidem violare ob timorem Dei non presumentes, paululum evaserunt, et ad civitatem Hesleburg, quo consocii eorum adversus ducem iam palam conspirantes conveniebant, festinavere. Quorum hæc sunt nomina. Ex oriente hii comites cum Bernhardo duce et Thiedrico marchione, Ekkihardus, Biio, Esic, Bernwardus, comes, et clericus, Sifrith eiusque filius, Frithericus, et Ciazo confratres. Conprovincialium autem Thiedricus et Sibert confratres, Hoico, Ekkihardus, et Bezeco germani, Brunig, et sui, militesque sancti Martini iussu archipresulis Willigisi, quibus adherebat occidentalium maxima multitudo. Quod dux comperiens, suos magnis muneribus ditatos cum gratia dimisit; ipse autem cum valida manu ad perturbandam hanc coniurationem seu pacificandam ad Werlu properans, Popponem misit episcopum, ut adversantes sibi disiungere vel reconciliari temptaret. Qui cum cepto itinere persisteret, hostes congregatos iamque ducem petere paratos inveniens, vix pacem mutuam in loco, qui Seusun dicitur, ad condictum pepigit diem. Ad quam dux, Bawariam continuo proficiscens, cum venire aut noluisset, aut propter Heinricum ducem, qui tunc Bawariis atque Carentis prefuit munere prefati inperatoris, non potuisset, hostilis immanitas urbem comitis Ekberti, quæ Ala dicitur, possedit; destructisque protinus muris intrantes, Ethelheidam inperatoris filiam, quæ hic nutriebatur, cum pecunia ibi plurimum collecta rapiunt, gaudentesque redeunt.

3. Dux autem, conversis ad se omnibus Bawariorum episcopis comitibusque nonnullis, Francorum terminos his fretus sociis adiit, et 984
in pascuis ad Bisinstidi pertinentibus ad alloquendos regionis illius principes consedit. Magontinæ tunc provisor æcclesiæ Willigisus cum duce Conrado cæterisque optimatibus huc venit. Hos dux quibuscumque valuit modis sibi coniungere temptans, eosque a promissa regi suo cum sacramentis fide numquam vita comite recessuros unanimi eorum responso percipiens, coactus est futuri timore duelli cum iuramentis affirmare, ut 3 Kalendas Julii ad locum qui Rara vocatur, veniret, puerumque matri suæ illisque redderet. Tunc unusquisque remeavit ad sua, mente diversa pre gaudio atque tristicia.

4. Post hæc Heinricus Bolizlavum, ducem Boemiorum, in cunctis suimet necessitatibus semper paratum, cum suis adiit, honorificeque ab eo succeptus, cum exercitu eiusdem a finibus suis per Niseni et Deleminci pagos usque ad Mogelini ducitur. Deindeque cum nostris obviam sibi pergentibus ad Medeburun proficiscitur. Wagio vero, miles Bolizlavi ducis Boemiorum, qui Heinricum cum exercitu comitatur, cum ad Misni redeundo perveniret, cum habitatoribus eiusdem pauca locutus, Frithericum, Rigdagi marchionis tunc in Merseburg commorantis amicum et satellitem, ad æcclesiam extra urbem positam venire ac cum eo loqui per internuntium postulat. Hic, ut egreditur, porta post eum clauditur, et Ricdagus, eiusdem civitatis custos et inclitus miles, iuxta fluvium, qui Tribisa dicitur, ab hiis dolose occiditur. Urbs autem predicta, Bolizlavi mox presidio munita, eundem cito dominum et habitatorem succepit.

5. A quo Wolcoldus antistes vulgi instinctu

varii expellitur, et ad Willigisum archiantistitem veniens, benigne ab eodem succipitur. Hunc enim pro filio episcopus nutrit, et cum ad eoas ordinaretur regiones, secundo Ottoni, cui magisterio prefuit, diligenter vice sui habendum commendavit. Hoc semper iste in animo tenuit, ac maximo honore cognovit, et tunc adprime, cum sibi fuit necesse; et in Erpesfordi, quo ipse desideravit, procurari eundem sumopere iubet. Ibi diu conversatus, post
985 mortem Ricdagi marchionis incliti Ekkihardo succedente et Bolizlavo ad propria remeante, sedem propriam revisit. Posteaque Bolizlavi amiciciam firmiter acquirens, cum in Pragu cenam Domini celebraret, posteraque die, quæ est parasceue, cum memoriam divinæ passionis rite perageret, paralisi perculsus asportatur, et in hac infirmitate usque ad finem huius vitæ, quamvis ad tempus evalesceret, permansit. Sedebat 23 annos, 10 Kal. Septembris ex huius carnis ergastulo eductus. In huius vice Eid, nostræ congregationis frater, vir iustus et magne simplicitatis, ordinatur hortatu Gisileri archipresulis, de cuius inclita conversacione multa ad edificationem nostram utilia, cum tempus fuerit, narrabo, nunc inceptis persistens.

7. Celebrata est proxima paschalis sollemnitas in Quidelingeburg a rege, ubi quattuor ministrabant duces, Heinricus ad mensam, Conrad ad cameram, Hecil ad cellarium, 985
Bernhardus equis prefuit. Huc etiam Bolizlavus et Miseco cum suis conveniunt, omnibusque rite peractis, muneribus locupletati discesserunt. In diebus illis Miseco semet ipsum
regi dedit, et cum muneribus aliis camelum ei presentavit, et duas expediciones cum eo fecit[1]). In primo anno regni eius antistes Hillinessemensis Adwinus Kalendis Decembris obiit, et Osdagus, eiusdem monasterii prepositus, successit. Quo sedente quinque annos et tunc exspirante, Gerdagus tunc cellerarius ordinatur. Et cum ille in 3 ordinationis suæ anno Romam causa orationis petens reverteretur, 7 Idus Decembris obiit, et corpus
eiusdem per singula divisum membra in scriniis duobus ad monasterium suimet a consociis lugubriter delatum est. Hos antistites duos Gisilerus archipresul, casu ibidem adveniens, terræ commendavit. Tunc Bernwardus, magister regis, facta eleccione consecratur.

8. Multis bellorum asperitatibus Sclavos lacessere rex non desistit. Orientales quoque adversum se presumentes insurgere devicit. De occidentali parte quam plures arma sepius
commoventes multosque depredantes, vi et arte is superare contendit. Puerilia non est opus numerare, longumque videtur, quæ pro prudentibus is effecerit consiliatoribus, enarrare. Cometa apparens damna in pestilenciis

[1]) Tu źródłem Thietmara jest rocznikarz kwedlinburski, który tak to opowiada: 985 Saxones Sclaviam invaserunt, quibus ad supplementum Misacho cum magno exercitu venit; qui totam terram illam incendiis et cædibus devastaverunt. A dalej: 986 Otto rex adhuc puerulus cum magno exercitu Saxonum perrexit in Sclaviam, ibique ad eum venit Misacho cum multitudine nimia, obtulitque ei unum camelum et alia xenia multa, se ipsum etiam subdidit potestati illius. Qui simul progredientes, devastaverunt totam terram illam incendiis et populationibus multis, Pertz III. 66 — 67.

subsequutura indixit. Inperator, iam factus vir, ut ait apostolus, evacuavit quæ erant parvuli; semperque Merseburgensis destruccionem æcclesiæ deflens, quomodo hæc renovaretur, sedula mentis intentione volvebat, et quamdiu in corpore vixit, hoc votum perficere studuit monitis piæ matris. Quæ talia, ut mihi Meinsvith post retulit, sicut ab ipsa percepit, in somnis vidit. Apparuit ei intempestæ noctis silentio sanctus Christi adleta Laurencius, dextero mutilatus brachio: *Cur*, inquiens, *quis sim, non interrogas?* Et illa: *Non audeo*, infit, *domine mi!* Ille autem prosequitur: *Ego sum*, dicens, et nomen innotuit. *Quod in me modo ipsa consideras, tuus effecit senior, eius persuasu seductus, cuius culpa electorum Christi magna multitudo discordat.* Post hæc nati suimet commisit fidei, seu vivente Gisilero seu moriente fieri potuisset, redintegrato episcopatu patris sui animam in novissimo die ad eternam requiem renovaret. Hæc, quamvis sexu fragilis, modestæ tamen fiduciæ, et quod in Grecia rarum est, egregiæ conversationis fuit, regnumque filii eius custodia servabat virili, demulcens in omnibus pios terrensque ac superans erectos. De fructu vero ventris sui decimas Deo obtulit, filias suas, primam ad Quidilingeburg Aethelheidam nomine, alteram ad Gonnesheim, quæ Sophia dicitur.

9. Eo tempore Miseco et Bolizlavus inter se dissonantes, multum sibi invicem nocuerunt[1]). Bolizlavus Liuticios suis parentibus et sibi semper fideles in auxilium sui invitat; Miseco autem predictæ imperatricis auditorium postulat. 990
Quæ cum tunc in Magadaburg fuisset, Gisilerum eiusdem archiepiscopum, comitesque hos, Ekkihardum, Esiconem, Binizonem, cum patre meo et eius equivoco[2]), Brunone ac Udone cæterisque compluribus eo misit. Qui vix cum 4 proficiscentes legionibus, ad pagum Selpuli dictum venerunt, ac iuxta unam paludem, supra quam pons longus porrigitur, consederunt. Et ecce, in noctis silentio unus ex sociis Willonis, qui pridie ad perspiciendum suimet predium precedens a Boemiis captus est, evadens, periculum imminens Binizoni primo indixit comiti. Tunc nostri eius ammonitione celeriter surgentes, se preparant, et in ipso iam venientis auroræ crepusculo missam audiunt, quidam stando, et alii super equos sedendo; et in ortu solis exeunt e castris, solliciti de eventu futuri certaminis. Tunc Bolizlavus cum suis venit turmatim 3 Idus Iulii, et utrimque nuncii mittuntur. Et ex parte Bolizlavi quidam miles, Slopan nomine, ad perspiciendum agmen nostrorum accessit, et reversus inde interrogatur a domino, qualis esset exercitus hic, si cum eodem potuisset pugnare, an non. Ortabantur enim hunc satellites sui, ut nullum de nostris vivum sineret abire. A quo sic ei redictum est: *Exercitus hic quantitate parvus, qualitate sua optimus et omnis est ferreus. Pugnare cum eo tibi potis est; sed si tibi hodie victoria evenit, sic prosterneris, ut fugiendo Miseconem inimicum te continuo persequentem vix aut nequaquam eva-*

[1]) Rocznikarz hildesheimski, u Pertza III. 68, mówi pod rokiem 990: Misacho et Bolizlavo duces Sclavorum gravibus inimicitiis inter se conflixerunt. [2]) Sygfrydem hrabią stadeńskim.

das, et Saxones tibi hostem in perpetuum acquiras. Si autem victus fueris, finis est de temet ipso et de omni regno ad te pertinenti. Non enim remanet spes ulla resistendi inimico te undiquesecus vallanti. Talibus alloquiis furor illius sedatur, et pace facta principes nostros alloquitur, ut qui contra eum huc venirent, cum eo ad Miseconem pergere, et in restituendis suimet rebus se apud Miseconem adiuvare voluissent. Hoc laudabant nostri, et Gisilerus archipresul cum Ekkihardo, Esicone ac Binizone comitibus proficiscebatur cum eo, cæteris omnibus domum cum pace revertentibus. Advesperascente iam die hiis omnibus arma sumuntur, et mox cum iuramento firmatis redduntur. Venit Bolizlavus cum nostris ad Oderam; ad Miseconem nuncius mittitur, qui diceret, se in potestate sua auxiliatores suos habere. Si regnum sibi ablatum redderet, hos incolomes abire permitteret; sin autem, omnes perderet. Sed Miseco huic talibus respondit: Si voluisset rex suos acquirere salvos, aut ulcisci perditos, faceret; et si hoc non fieret, quod propter eos nil omnino perdere voluisset. Hoc Bolizlavus ut accepit, salvis omnibus nostris, quæcumque potuit ex locis circumiacentibus predatur ac incendit. Inde reversus urbem unam ....[1]) nomine possedit, et hanc cum domino eius, urbanis nil repugnantibus, acquisivit, eundemque Liuticis ad decollandum dedit. Nec mora, diis fautoribus hæc ostia ante urbem offertur, et de reversione ab omnibus tractatur. Tunc Bolizlavus, sciens nostros ex parte Liuticiorum incolumes non posse domum sine eo pervenire, crastino dimisit eos crepusculo, ut ammoniti fuerant, multum properantes. Quod ut predicti hostes comperierunt, pone sequi maxima electorum multitudine mox nitebantur. Quos Bolizlavus vix conpescuit talibus: *Vos, qui in meum huc venistis auxilium, videte ut hoc perficiatis bonum, quod incepistis, pro certo scientes, quod hos, quos in fidem succepi meam et in bona pace dimisi, vita superstite mea nullum hodie pacior perpeti malum. Non est nobis honor nec consilium, hactenus amicos familiares nos nunc effici manifestos hostes. Scio magnam inter vos esse inimiciciam; et hanc ulcisci eveniunt vobis tempora hiis multo apciora.* Hiis sedati eloquiis Liutici, duos ab eo detenti ibidem dies, et tunc invicem salutantes antiquumque fœdus renovantes, discescerunt. Et tunc illi infideles, qui nostros insequerentur, quia pauci erant, ducentos milites eligerunt. Quod nostris mox a quodam Hodonis satellite comitis intimatum est. Unde in ipsa accelerantes hora, Deo gratias! ad Magadaburg incolumes pervenerunt, hostibus se in vanum sic laborantibus.

12. Interea Atheldagus, archiepiscopus Bremensis, obiit, et Liævizo successit, qui papam Benedictum exulem a patria suimet, quæ sita est in confinio Alpium et Suevorum, huc secutus, erga Deum et regem ad hunc honorem promeruit venire. Sclavi iterum appetiti subduntur regi, renovatis iuxta Albim castellis, et in hieme aqua inundans et ventus ingens multum nocuit[2]). Aestas nimia frugibus et sæva mortalitas hominibus nimis nocuit[3]).

[1]) Miastem tem, którego nazwa tu opuszczona jest, jak mniema Ursyn, Niemcza, na Szląsku, w xięstwie Brzegskiem. Bezimienny mnich sazawski powiada pod rokiem 990: „Eodem anno Nemci perdita est.“ Pertz IX. str. 149. [2]) Rocznikarz kwedlinburski pod r. 987. [3]) Tenże pod r. 988.

Anno dominicæ incarnationis 991 Hilliwardus, sanctæ Halverstidensis æcclesiæ venerabilis antistes, qui me baptizavit atque confirmavit, templum Domini, quod ipse a fundamento edificans tunc ad unguem usque perduxit, 12 Kalendas Novembris [1]) dedicavit. Adfuit ibi tunc rex cum inperatrice Ethelgida et avia eius, abbatissa Mahtildis, et archiantistites hii: Willigisus, Gisilerus et Liewizo, cum suis confratribus 16. Festivitas autem erat eadem Christi confessoris Galli, in cuius monasterio predictus presul edoctus est, et ideo semper studuit in hac celebritate suum perficere desiderium, et tunc inerat 24tus ordinationis suæ annus. Hunc adiuvit in omnibus fidelis suimet capellanus Hildo, et prudentissime cuncta disposuit. Omnes Saxoniæ primates hic tunc convenientes caritative succipiuntur. Numquam fuit ante nec post, ut veraces affirmant, in divinis laudibus et in negociis secularibus omnia plenius cunctisque acceptius peracta. In sequenti anno in galli cantu primo lux ut dies ex aquilone effulsit, et unam sic manens horam, undique celo interim rubente, evanuit. Fuere nonulli, qui dicerent, eodem anno vidisse tres soles et lunas tres ac stellas invicem pugnasse. Et post hæc Ekbertus Treverensis archiepiscopus, cuius successor Liudulfus fuit, et Dodo Mirmigendensis, post quem Suitgerus ordinatus est, Erp quoque Ferdensis, cui Bernharius tunc ibi prepositus subponitur, obiere. Fames quoque valida nostras oppressit regiones. In tercio predictæ dedicationis anno avunculi mei a piratis capti sunt, ut in sequentibus patet. In quarto pe- 998
stilencia cum fame et bello orientalibus ingruit, et rex Apodritos petit et Wiltios vastavit [2]).

15. Sed quia superius destruccionem Brandaburgensis æcclesiæ dixi, nunc qualiter ad tempus prefato subderetur regi, breviter explicabo. Fuit in nostra vicinitate quidam miles inclitus, Kiza nomine, qui a marchione Thiedrico aliter quam sibi placeret habitus est. Ob hoc, et quia facultas suæ nequaquam impietati suppeteret, ad hostes perrexit nostros; qui eundem in omnibus sibi nimis fidelem cognoscentes, supramemoratam urbem nobis sacius ad nocendum eidem commiserunt. Hic 991
postea nostris delinitus blandiciis, eam regiæ potestati cum semet ipso tradidit. Unde Liutici 995
nimio furore succensi, eum cum omnibus, quas habebant, catervis ilico petebant. Interea rex in Magathaburg fuit; et cum hoc comperiret, quos ibi tunc habebat, celeriter eo misit, Ekkihardum marchionem et tres avunculos meos cum Fritherico comite palatino et patruo meo. Et hii omnes eo cum suis venientes, interrupti sunt ab hostibus se acriter irrumpentibus; et una pars ex nostris in urbem venit, alia vero, quæ remansit, cesis militibus nonnullis, rediit. Tunc rex, collectis undiquessecus sociis, illo properat, et hostes nostri, magnam vim defensoribus urbis inferentes, cum ultimam legionem vidissent, cito

[1]) Myłka autora, zamiast *17 Kalendas N.* [2]) Rocznikarz kwedlinburski opowiada to pod rokiem 955: Rex quoque tertius Otto cum magno exercitu Apodritos et quasdam Wlotaborum terras invadens, incendiis et depredationibus plurimis vastavit, licet motum eorum nullo modo compresserit. Wyprawę tę robił cesarz w miesiącu wrześniu i październiku, jak to widać z jego nadań.

amotis fugierunt castris. Nostri autem in ereptione interius gaudentes kirieleison canunt, et advenientes unanimiter respondent. Munita urbe presidio, rex abiit, et eandem in sua potestate diu tenuit. Post hæc Kizo ad Quidilingaburg cum venerit, civitatem suam cum uxore et satellitibus suis perdidit; quæ omnia, urbe excepta, post recepit. Unus autem suimet miles Bolibut nomine, cuius consilio hoc totum, quamvis tunc absens esset, agebatur, ibidem dominabatur; et Kizo cum in his partibus post latenter nocere voluisset, optimus miles cum suis interfectus est.

[19. In prima estate Adelbertus, Boemiorum episcopus, qui nomen, quod Woytech sonat, in baptismate, aliud in confirmacione percepit ab archiepiscopo Parthenopolitano, in eadem urbe ab Ohtrico superius memorato litteris instructus, cum sibi commissos ab antiquæ pravitatis errore monitis divini precepti amovere nequivisset, omnes excommunicans, Romam ad excusandum se apud apostolicum venit, eiusque licentia sub districta Bonifacii abbatis regula humiliter multo tempore conversatus bono deguit exemplo. Postque cum permissu eiusdem patris Prucorum mentes a Christo alienas freno sanctæ predicationis edomare temptaret, cuspide perfossus, nono Kalendas Mai capitis abscisione optatum semper martirium solus ex suis percepit, absque omni gemitu, ut in ipsa nocte in sompnis ipse vidit, cunctisque fratribus predixit: *Putabam*, inquiens, *me missam celebrare, solumque communicare.* Sed nefandi sceleris auctores eum iam expirasse cernentes, ad augmentum sui sceleris divinæque ulcionis corpus pelago mersere beatum, caput sude conviciando figentes ac exultando redeuntes. Quod Bolizlavus, Miseconis filius, comperiens, data mox pecunia martiris mercatur incliti cum capite membra. Imperator autem Romæ certus de hac re effectus, condignas Deo supplex retulit odas, quod suis temporibus talem sibi per palmam martirii assumpsit famulum. Eo tempore Bernwardus, sanctæ Wirciburgensis ecclesiæ, iussu cesaris ad Greciam missus, in Achaia moritur cum maxima sociorum suorum caterva. Per quem quia plurima Deus faciat mirabilia, plures affirmant.

20. Inperator autem a Romania discedens, nostras regiones invisit, et accepta Sclavorum rebellione, Stoderaniam, quæ Hevellun dicitur, armato petens milite, incendio et magna depredacione vastavit, et victor Parthenopolim rediit. Ob hoc hostes nostri Bardengau turmatim aggressi, a nostris sunt devicti. In illo certamine Ramwardus, Mindensis episcopus, fuit, qui socios arrepta in manibus cruce sua sequentibus signiferis precessit, et ad hæc facienda potenter consolidavit. In illo die Gardulfus comes cum paucis occubuit, ex hostibus autem maxima multitudo; cæteri relicta preda fugierunt.

25. Revocemus ad memoriam, quod miserabiliter Gisilero archipresuli] incuria sui contigit damnum. Imperator ob defensionem patriæ Harnaburg civitatem opere muniens necessario, eam 4 ebdomadas ad tuendum huic commisit. Qui fraude ignota ad placitum a Sclavis vocatus, cum parva multitudine exiit. Alii namque precesserunt, et quosdam in urbe reliquit. Ecce autem unus e consociis eiusdem a silva erumpere hostes prodidit. Congredientibus vero tunc ex utraque parte militibus,

archiantistes, qui curru venit, equo fugit alato, ex suis mortem evadentibus paucis. Sclavi victores preda interfectorum 6 Nonas Iulii sine periculo pociuntur [1]), et archiepiscopum sic elabisse conqueruntur. Custodivit tamen, quamvis sic lugubriter mutilatus, urbem ad dictum diem Gisilerus, tristisque reversus, obviam habuit patruum meimet marchionem Liutharium, cuius curam civitas predicta tunc respiciebat; firmiterque ei eam commitens abiit. Accessit autem comes, et ut urbem vidit incendio fumigantem, archiepiscopum remeare per internuntium frustra petiit. Ipse autem ignem in duobus locis iam alte ascendentem extinguere temptans, cum nil omnino proficeret, portam hostibus patentem derelinquens, domum mestus revisit; et accusatus post apud inperatorem, inputatam sacramento purgavit culpam. Post 9 dies predictæ cedis mater mea, Cunigund nomine, tercia Idus Iulii in civitate Germeresleva expiravit.

28. Post hæc imperator Gisilerum archiepiscopum, eo quod duas teneret parochias, in sinodo accusans Romana, iudiciali eum sententia ab offitio suspendi ac per internuntios ab apostolico eundem illo vocari precepit. Qui tunc paralisi percussus, cum huc venire nequiret, Rotmannum misit clericum, qui iuramento, si aliter non crederetur, se excusaret. Datis tum induciis differtur, usque dum inperator cum comprovincialibus episcopis hoc discutere valuisset. Postea cesar, auditis mirabilibus, quæ per dilectum sibi martyrem Deus fecit Aethelbertum, orationis gratia eo pergere festinavit. Sed cum Ratisbonam veniret, a Gebehardo, eiusdem æcclesiæ antistite, magnifico honore susceptus est, comitantibus secum Ziazone tunc patricio et Robberto oblacionario cum cardinalibus. Nullus imperator maiori umquam gloria a Roma egreditur neque revertitur. Huic Gisilerus obviam pergens, graciam eius quamvis non firmam promeruit, et comitatur. Cesar autem ad Citicensem perveniens urbem, a secundo Hugone, eiusdem sedis provisori tercio, ut decuit imperatori, suscipitur. Deindeque recto itinere Misnensem tendens ad civitatem, a venerabili Egedo, huius æcclesiæ episcopo, et a marchione Ekkihardo, qui apud eum inter precipuos habebatur, honorabiliter accipitur. Decursis tunc Milcini terminis, huic ad Diedesisi pagum [2]) primo venienti Bolizlavus — qui maior laus non merito, sed more antiquo interpretatur — parato in loco, qui Ilua [3]) dicitur, suimet hospicio, multum hilaris occurrit. Qualiter autem cesar ab eodem tunc susciperetur, et per sua usque ad Gnesin deduceretur, dictu incredibile ac ineffabile est [4]). Videns a longe urbem desideratam, nudis pedibus suppliciter advenit, et ab episcopo eiusdem Ungero venerabiliter susceptus, æcclesiam introducitur, et ad Christi gratiam sibi inpetrandam martyris Christi intercessio profusis lacrimis invitatur. Nec mora, fecit ibi archiepiscopatum, ut spe- 1000

[1]) W nekrologium merseburskiem pod dniem 2 lipca, wyszczególnione są imiona wielu poległych. [2]) Powiat między rzekami Odrą, Bobrą i Kacbach. [3]) Teraz Halbau czyli Eilau nad Odrą. [4]) Rocznikarz kwedlinburski mówi: summo conamine a duce Sclavonico Bolizlavone susceptus, xeniis omnigeni census ubique terrarum studiosissime quæsiti obsequialiter donatur. Pertz III. 77.

ro legitime, sine consensu tamen prefati presulis, cuius diocesi omnis hæc regio subiecta est [1]); commitens eundem predicti martyris fratri Radimo, eidemque subiciens Reinbernum, Salsæ Cholbergiensis æcclesiæ episcopum, Popponem Cracuaensem, Johannem Wrotizlaensem, Vungero Posnaniensi excepto; factoque ibi altari, sanctas in eo honorifice condidit reliquias. Perfectis tunc omnibus, imperator a prefato duce magnis muneribus decoratur, et quod maxime sibi placuit, trecentis militibus loricatis. Hunc abeuntem Bolizlavus comitatu usque ad Magadaburg deducit egreio, ubi palmarum sollemnia celebre peracta sunt. Secunda feria archiepiscopus eiusdem loci imperatoris edictu priorem suscipere sedem rogatus, data internuntiis magna pecunia, inducias usque ad Quidilingeburg vix impetravit. Fit illuc magnus senatorum concursus; paschalia eciam ibi peraguntur gaudia; et habito in 2 feria sinodo, iterum Gisilerus vocatur. Hic infirmitate oppressus valida, a predicto excusatur Rotmanno, et in multis a Waltherdo tunc preposito defenditur. Indicitur huic concilium in Aquisgrani, quo ipse cum suis veniens, iterum ab archidiacono Romanæ sedis alloquitur. Qui sapienti consilio usus, generale sibi postulat dari concilium; sicque indiscussa dilata sunt hæc omnia, usque dum hæc Deus finire dignatus est nostris propicius temporibus.

29. Imperator antiquam Romanorum consuetudinem iam ex parte magna deletam suis cupiens renovare temporibus, multa faciebat, quæ diversi diverse sentiebant. Solus ad mensam quasi semicirculus factam loco cæteris eminenciori sedebat. Karoli cesaris ossa, ubi requiescerent, cum dubitaret, rupto clam pavimento, ubi ea esse putavit, fodere quousque hæc in solio inventa sunt regio, iussit. Crucem auream, quæ in collo eius pependit, cum vestimentorum parte adhuc imputribilium sumens [2]), cætera cum veneratione magna reposuit. Sed quid memorem singulos eiusdem accessus et recessus per omnes suimet episcopatus et comitatus? Cunctis apud Transalpinos bene dispositis, Romanum visitabat imperium, Romuleasque pervenit ad arces; ubi ab apostolico cæterisque coepiscopis magnis laudibus suscipitur.

32. Interim principes Saxoniæ, comperta senioris sui nece inmatura, ad Frasam curtem regiam, quam tunc Guncelinus comes ex parte inperatoris in benefitium tenuit, tristes conveniunt, Gisilerus archiepiscopus Magadaburgensis cum coepiscopis, Bernhardus dux, Liutharius et Ekkihardus ac Gero marchiones, cum optimatibus regni, de statu rei publice tractantes. Comes autem Liutharius ut perprimo persensit, Ekkihardum se velle exaltare super se, archiepiscopum predictum et meliorem procerum partem in secretum foras vocavit colloquium, hoc omnibus dans consilium, ut iuramento firmarent, se nullum sibi

[1]) Por. Rocznikarza hildeshejmskiego (u Pertza III. str. 92) i Żywociarza Meinwerka (tamże XI. str. 109) którzy mówią o zwołaniu synodu w Polsce i założeniu siedmiu biskupstw. [2]) Por. tegoż Rocznikarza hildeshejm. (u Pertza III. str. 92) i kwedlinburskiego (tamże 77). Ten ostatni nadmienia o darach Ottona w odwet naszemu Bolesławowi posłanych z Akwisgranu.

dominum vel regem communiter vel singulariter electuros ante constitutum in Werlo colloquium. Quod ab omnibus laudatum, excepto Ekkihardo, et collaudatum est. Hic se paululum a regni fastigio dilatum graviter ferens erupit: *O! Liuthari comes*, inquiens, *quid adversaris?* Et ille: *Num*, inquid, *currui tuo quartam deesse non sentis rotam?* Sic interrupta est eleccio, et fit vera antiquorum relacio, quod unius noctis intermissio fiat unius anni dilacio, et illa usque in finem vitæ huius prolongacio. Tempore predicti cesaris monasterium in Hilleslevo a Sclavis combustum est, eductis sanctimonialibus; et eodem die multi ex nostris sunt interfecti.

35. Et quia omne, quod in huius planicię operis asscribendum est, ordinatim ponere nequeo, in consequentibus sensim recolligere equidem non erubesco. Iterantis enim varia vicissitudine fruor, qui rectæ semitis ductum nunc ob asperitatem, interdum autem propter ignorantiam flexuosa callium varietate mutat. Unde Miseconis, Poleniorum incliti ducis et in superioribus libris ex magna parte signati, residuum explico factum. Hic a Boemia regione nobilem sibi uxorem senioris Bolizlavi duxerat sororem, quæ sicut sonuit in nomine, aparuit veraciter in re. Dobrawa enim Sclavonice dicebatur, quod Teutonico sermone Bona interpretatur. Namque hæc Christo fidelis dum coniugem suum vario gentilitatis errore implicitum esse perspiceret, sedula revolvit angustæ mentis deliberacione, qualiter hunc sibi sociaret in fide; omnimodis placare contendit, non propter triformem mundi huius nocivi appetitum, quin pocius propter futuræ mercedis laudabilem ac universis fidelibus nimis desiderabilem fructum. Hæc sponte sua fecit ad tempus male, ut postea diu operari valuisset bene. Namque in quadragesima, quæ coniunccionem predictam proxima sequebatur, cum a se abstinentia carnis et afflictione corporis sui decimacionem Deo acceptam offerre conaretur, dulci promissione a viro suimet propositum frangere rogatur. Illa autem ea racione consensit, ut alia vice ab eodem exaudiri facilius potuisset. Quidam dicunt, eam in una carnem manducasse quadragesima, alii vero tres. Audisti nunc, lector, delictum eius; modo considera fructum eligantem piæ voluntatis illius. Laboravit enim pro conversione coniugis sui, ac exaudita est a benignitate Conditoris sui, cuius infinita bonitate persecutor suimet studiosus resipuit, dum crebro dilectæ uxoris ortatu innatæ infidelitatis toxicum evomuit, et in sacro baptismate nevam originalem detersit. Et protinus caput suum et seniorem dilectum membra populi haetenus debilia subsequuntur, et nupciali veste recepta, inter cæteros Christi adoptivos numerantur. Iordan, primus eorum antistes, multum cum eis sudavit, dum eos ad supernæ cultum vineæ sedulus verbo et opere invitavit. Tunc congratulantur legitime coniugati, predictus mas et nobilis femina, illisque subdita omnis familia gaudet se in Christo nupsisse. Post hæc peperit bona mater filium longe sibi degenerem et multarum perniciem genitricum, quem fratris sui nomine Bolizlavi appellavit, hunc inquam, qui in eadem primo latentem maliciam aperuit, deindeque in viscera sevit, ut in sequentibus a me manifestum fit.

36. Sed cum mater eiusdem obiret [1]), pater eius unam sanctimonialem de monasterio, quod Calva dicitur, Thiedrici marchionis filiam, absque canonica auctoritate duxit. Oda fuit nomen eius, et magna erat presumptio illius. Spreverat enim sponsum cœlestem, preponens ei virum militarem, quod cunctis æcclesiæ rectoribus et maxime antistiti suimet venerabili Hilliwardo displicuit. Sed propter salutem patriæ et corroboracionem pacis necessariæ non venit hoc ad discidium, sed reconciliacionis continuæ remedium salubre. Namque ab ea Christi servitus omnis augebatur, captivorum multitudo ad patriam reducitur, vinctis catena solvitur, reisque carcer aperitur; et ut spero, ei magnitudo perpetrati facinoris a Deo remittitur, cum in ea tantæ pietatis dileccio cognoscitur. Legimus autem, quod is frustra Dominum placare studeat, qui inceptæ propositum nequiciæ omnino prorsus non abiciat. Hæc genuit viro suimet tres filios: Miseconem, Suentepulcum et .... [2]) cum magno honore ibi degens usque ad finem viri, accepta cum quibus fuit et proficua de quibus venit.

37. Sed anno dominicæ incarnacionis 992[3]), regni autem tercii Ottonis 10 et 8 Kalendas Iunii prefatus dux iam senex et febricitans ab exilio hoc ad patriam transit, relinquens regnum suimet plurimis dividendum, quod post

Przedr. I *wiersz* 7 militarem» mortalem scilicet *ręk. brux.* — *Przedr.* II *wiersz* 11 992» *tak w ręk. brux., i u Ann. Sax.; w ręk. drezd.* DCCCXCII. — 12 10 et 8 ... Iunii» *w ręk. drezd. jest to na dole dopisane; w ręk. brux.* octavo. — 14 patriam» p. cœlestem *Ann. Sax.*

[1]) Według Annalisty Saxona umarła Dobrówka roku 977 (Pertz VI. str. 683). [2]) U tegoż Ann. Saxona, równie jak w rękopismie drezdeńskim zostawiono tu próżne miejsce; atoli w tym ostatnim ręka z XVII wieku dopisała imię *Bolizlauum*. Najstosowniej wszakże możnaby uzupełnić to miejsce dodaniem imienia *Lambertus*, bo według Darowizny Gniezna, tak się zwał jeden z synów Ody. Obacz str. 148, przypisek 4. [3]) Potrójny błąd znajduje się tu w takzwanym autografie Thietmara: 1. co do roku śmierci Mieczysława; 2. co do dnia jego śmierci, i 3. co do roku panowania Ottona. Nie ulega wątpliwości, że Mieczysław I umarł roku 992. Pod tym rokiem zapisał śmierć jego rocznikarz hildesheimski w tych słowach: *Misacho obiit, successitque ei filius illius Bolizlavo* (Pertz III. 69); tudzież nekrologium fuldajskie: *992 Misicho marchio comes et secularis* (Leibnitz SS. III. 765). I ten też rok 992 znajduje się w rękopismie Thietmara bruxelskim który, jako poprawniejszy w tem miejscu, wziąłem do textu. Wydawcy niemieccy odrzucili i rok rękopismu bruxelskiego, i pomylony rok autografu 892, a poprawili go sami na rok 999. Co się tyczy dnia śmierci Mieczysława I, tedy kalendarz merseburski u Höfera str. 128; nekrologium ś. Michała bamberskiego u Schannata *Vind. lit.* II str. 52, i nekrologium fuldajskie u Leibnitza w wyżej powołanem miejscu podają 11 lub 12 maja, a nie 25 jak Thietmar. Nakoniec wiadomo jest, że rok 992 nigdy nie mógł być nazwany dziesiątym panowania Ottona. Śmierć matki i opiekunki jego zapisał Thietmar (IV. 10) pod r. 990, według tej rachuby dziesięciolecie panowania samego Ottona przypadało w roku 999, i na tento rok wskazać mógł autor. Lecz w takim razie okazałoby się, że miał on przed sobą zapiski o śmierci dwoch Mieczysławów, i takowe pomieszał. Długosz bowiem, który śmierć Mieczysława I takoż pod rokiem 999 podaje, mówi, że sam czytał w jakimś roczniku, iż gdy Stefan

ea [4]) filius eiusdem Bolizlavus [5]), noverca et fratribus expulsa, excecatisque familiaribus suis Odilieno atque Pribuvoio, vulpina calliditate contraxit in unum. Hic ut tantum solus dominaretur, ius ac omne fas postposuit. Duxit hic Rigdagi marchionis filiam, postmodum dimittens eam; et tunc ab Ungaria sumpsit uxorem, de qua habuit filium, Besprim [6]) nomine, similiter expellens eam. Tercia fuit Emnildis, edita a venerabili seniore Dobremiro; quæ Christo fidelis ad omne bonum instabilem coniugis sui mentem declinavit, et immensa elemosinarum largitate et abstinentia utriusque maculas abluere non desistit. Peperit hæc duos filios, Miseconem et alium, quem dilecti senioris sui nomine, patris [7]), vocavit,

Przedz. I *wiersz* 1 et• et tribus *rękk. brux.* i *Ann. Sax.* — 2 expulsa• expulsis *rękk. brux.* i *Ann. Sax.* — 3 Pribuvoio• Pribwudio *Ann. Sax.* — *Przedz.* II *wiersz* 1 Emnildis• Erminildis *rkp. brux.* i *Ann. Sax.* — 8 patris• *niema rękk. brux*; pater *Ann. Sax.*

król węgierski prosił papieża o koronę dla siebie, papież dowiedziawszy się o śmierci Mieczysława, xięcia polskiego, dla którego miał już nagotowaną koronę, oddał ją Stefanowi: *Habet autem nonnullorum assertio, quod summus pontifex non angelica visione permotus, sed certitudine qua doctus erat Miecislaum Poloniæ ducem obiisse, coronam illi non dederit, quod ego in Polonorum aliquibus annalibus memini me legisse.* Hist. Pol. II. 122. Działo się to pod koniec roku 999 albowiem 25 czerwca r. 1000 według Katony (Hist. Crit. I. 56) odbyła się już koronacya Stefana. A więc były roczniki, które pod rokiem 999 wskazywały śmierć polskiego Mieczysława, i na ten rok zdaje się wskazywać Thietmar słowami: *regni autem tercii Ottonis decimo.* Ale ta śmierć nie tyczy się naszego Mieczysława I, lecz prawdopodobnie Mieczysława, syna Ody, a przyrodniego brata Bolesława Chrobrego, który to Mieczysław około roku 995 razem z matką swoją poddał Polskę stolicy apostolskiej, za co mu też w Rzymie koronę przygotowano. Do niego też odnosić się może i dzień śmierci przez Thietmara wskazany. Obacz str. 149 przypisek 2. [4]) Bezimienny kronikarz, z rękopismu u Dobnera do Hajka IV str. 409 przytoczony, powiada: *Boleslaus cum fratribus regnavit tribus annis, dein solus.* [5]) Bolesław Chrobry. [6]) Tego Besprima nazywa Ottonem sam autor VIII. 1, tudzież Wippo u Pertza XI. 269. [7]) Wyraz *patris* napisany jest w rękopismie drezdeńskim przez skrócenie *patr̄*, to było powodem, że go niekiedy mylnie czytano, mniemając że ono znaczy *pater* nie *patris*. Takie czytanie mylne znachodzim już u Annalisty Saxona. Thietmar nazywa niejednokrotnie męża w stosunku do żony *senior;* tak mówi w xiędze VI rozd. 30: *Uxor sua (Liuthari) Mahtildis votum dilecti senioris sui* (męża swego) *perficere anhelavit.* Podobnież mówi tu o żonie Bolesława Chrobrego, Emnildzie: *quem (filium) dilecti senioris sui nomine, patris, vocavit;* to jest że ona nazwała syna imieniem swego ukochanego męża, a ojca dziecięcia: Bolesławem. Taki wykład zgodny jest i z rękopismem bruxelskim, w którym wyraz *patris* zgoła się nie znachodzi, i z napomknieniem Damianiego *(Vita Romualdi c.* 26. u Suryusa i Bollandystów) i innych, z których okazuje się, że syn Bolesława Chrobrego, oddany Romualdowi do zakonu, miał imię ojcowskie. Tego zdania jest nawet sam Pertz. W przedmowie do żywotów ś. Wojciecha powiada on wyraźnie: *Bolesclavi Poloniæ ducis filius, Bolesclavus* IV. 578. Atoli wydawcy Thietmara, Lappenberg i Waitz, czytają owo skrócenie *pater,* i idąc, jak się zdaje, za glo-

filias quoque tres, quarum una est abbatissa, secunda [1]) nupsit Hirimanno comiti [2]), tercia filio regis Wlodemiri, sicut dicturus sum.

38. Inperatoris autem predicti gratia et hortatu gener Heinrici, ducis Bawariorum, Waic[3]), in regno suimet episcopales cathedras faciens, coronam et benediccionem accepit. Nec sileo quoddam miraculum temporis prefati cesaris Romæ coelitus exortum ....

42. In diebus illis nupsit Mahtild sanctimonialis, filia Thiedrici marchionis, cuidam Sclawo, nomine Prebizlavo. Quæ post a Brennebrugensis iniusto provisore civitatis Bolibuto [4]) capta, in tantum constricta est, ut neque dominicam nativitatem nec aliam sollempnitatem vel ieiunio congruenti prevenire, vel festivis celebrare gaudiis potuisset. Ubi quendam puerum genuit, quem lugubriter educavit, posteaque tantæ solutionem miseriæ et abbaciam in Magadaburg indigna percepit. Cuius vir antea a confratribus geminis Ugione ac Ufficone 5 Kalendas Ianuarii occubuit. Huius frater, Liudulfus nomine, deposito clericatu arma sumens ultricia, multum nocuit nostris, captus autem a cesare, iterum restitutus est gradui pristino.

46. Regnante tertio Ottone, Albi, filius Guncelini, a satellite suo in quadam silva ob inutilem causam occisus est. Cuius comitatum cum beneficio iuxta Mildam iacenti Gisilerus archipresul accepit ....

LIBER V.

5. Quæ vero sit causa, quæ hos ad tale facinus perpetrandum persuaserit [5]), veraciter explicare nequeo. Quidam dicunt, Heinricum instinctu predicti comitis (Ekkihardi) ab imperatore flagellis cesum hæc sepius in eum meditatum fuisse. Alii autumant, sicut predixi, in Werlu ob contumeliam consororibus illatam, quia isti libenter his serviebant, ac per convivia minasque ab ipso sibi manifestatas, hæc eos incepisse. Hoc tantum scio, quod decus regni, solatium patriæ, spes commissis, terror inimicis, et per omnia perfectissimus foret [6]), si in humilitate solum persistere voluisset. Huius vitæ cursum quam probabiliter egit, qui apud dominum suimet beneficii maximam partem acquisivit in proprietatem! Milzientos a libertate inolita servitutis iugo constrinxit. Boemiorum ducem Bolizlavum, qui

Przedr. I *wiersz* 3 regis» regis Ruzorum *Ann. Sax.*

satorem z wieku XVII, który na brzegu rękopismu drezdeńskiego imiona: *Miseco*, *Dobremirus*, napisał, mniemają że Bolesław Chrobry dał synowi imię teścia swojego *(senioris sui)* Dobremira. Pertz III str. 885, index. [1]) Reginildą nazwana jest ona w nekrologium naumburskiem, i w liście biskupa naumburskiego, Ditricha, z roku 1249. Obacz Alex. Przezd. „Ślady Bolesławów" str. 6. [2]) Synowi margrabi Ekkarda. [3]) Annalista Saxo dodaje: *rex Pannoniæ*. Jest to jak wiadomo, Stefan król węgierski, koronowany roku 1000. [4]) Por. IV. 15. [5]) Autor mówił w poprzednim rozdziale o zabiciu w Paliti Ekkiharda margrabiego Misnii, przez Sygfryda, Bennona, Udona i Henryka. [6]) zamiast *fuisset*.

cognominatur Rufus, ad militem sibi, aliumque [1]) ad amicum familiarem blandiciis ac minis adipiscitur. Super omnem Thuringiam communi totius populi electione ducatum promeruit. Comites vero orientales, paucis tantum exceptis, regnumque in spe habuit. Quæ omnia ad tam miserabilem hunc detraxere finem. Huius fama diu mox propagata domnam Suonehildam venire fecit obviam, filiique eius læticiam turbavit Herimanni. Is namque cum iussu patris Willehelmum comitem, senectute ac omni bonitate proficuum, ob vindicandam Widikindi et Herimanni necem a filio suimet eis inlatam, valida manu in Wimeri possideret, emeritumque senem in presentiam predicti comitis venire, et quicquid ipse ab eo exposceret implere, iuramento constringeret: accepta nece parentis inprovisa, cum matre celeriter occurrit, patrisque corpus iagenti luctu suscipiens, in urbe, quæ Geni dicitur, sepeliri fecit. Peracto autem tricesimo die, domna Suonehildis ad Misni proficiscitur cum filiis.

6. Interim Bolizlavus, Miseconis filius patri longe inferior, de morte lætatur comitis Ekkyhardi; moxque collecto exercitu, omnem Geronis marcham comitis, citra Albim iacentem [2]), deindeque premissis obsidibus Budusin civitatem cum omnibus appertinenciis comprehendens, statim Strielam urbem invasit, Misnenses pecunia corrumpere clam temptans. Qui novis semper gaudentes, in una dierum, cum presidii maximam multitudinem ob acquirendam equorum annonam exisse conperirent, portam, quæ orientem respicit, in ea parte, qua satellites habitant dicti sclavonice Vethenici [3]), Cukesburgiensi [4]) Guncelino ad hoc duce irruunt, Bececionemque, Herimanni comitis satellitem, primo occidentes, ad caminatam eiusdem omnes armati conveniunt, fenestram lapidibus impugnant grandibus, dominum urbis [5]), Ozerum nomine, sibi ad occidendum reddi vociferantes. Sed Thietmarus miles ex cubiculi sola municione: *Quare sic*, infit, *agitis? quis furor vos ita seduxit, ut oblíti beneficiorum comitis Ekkihardi spontaneæque invitationis, sic assurgitis in perniciem filii? Si causam tanti facinoris seu publice seu clam cuiquam nostrum vultis aperire, commissi emendacionem vobis complacitam, futurique timoris vestrimet securitatem ex mei senioris nostrorumque omnium parte firmiter, qualitercumque vul-*

1002.

Przedr. II, *wiersz* 11 Cukesburgiensi= cukesburgiens. *oba rękopisma.*

[1]) To jest, naszego Bolesława Chrobrego. [2]) Rozumie tu autor Łużyce dolne, które spółczesni marchią wschodnią nazywają. [3]) Wetenicy lud słowiański, mieszkający po wschodniej stronie Elby. Sponinany jest w dziejach już pod rokiem 811, mianowicie w *Chron. Moissiac.* u Pertza SS. I. 509. II. 259; tudzież u Geografa bawarskiego: prope illis (Linaa) resident quos vocant Bethenici. Obacz str. 10 w. 10. [4]) Szafarzyk i Ursyn czytają *Kukesburgenses*, mniemając, że nazwa ta jest tu tylko przetłumaczeniem słowiańskiej *Vethenici*, i znaczy wywiadoweów lub stróżów zamku. *Starożitn.* str. 905. Ciukesburg było miejsce obronne w posiadłościach margrabiego Eggiharda, a poźniej syna jego Hermanna. Obacz nadanie Ottona III z roku 993 lipca 5, tudzież Henryka II z r. 1012 paźdz. 17, u Höfera *Zeitschrift* 534 i 161. I. [5]) Burgrabiego Misnii.

1002. *tis, promitto. Hunc quem in mortem vobis dari inclementer exposcitis, nobis viventibus non accipitis. Pauci sumus; aut communiter mori, aut incolumes urbe hac nos exire pro certo sciatis.* Tunc illi auditis sermonibus, his colloquuntur, abeundique licenciam hiis prestantes, ducem Bolizlavum per internuncios invitant, portisque eundem suscipiunt apertis; completurque, quod scriptum est: *Letantur, cum male*
Przyp. 2. 14. *fecerint, ac exultant in rebus pessimis;* et ite-
5. 4. rum: *Sunt principia eorum ut mel, et novissima quasi absinthium.* Hac elatus prosperitate Bolizlavus, omnes regionis illius terminos usque ad Elstram fluvium preoccupavit, presidiisque suimet munit. Congregantibus se tunc unanimiter ad hæc prohibenda nostris, dolosus ille legatum obviam misit, qui se protestaretur cum gratia Heinrici ducis ac licencia hæc incepisse; in nullo se incolis nociturum, et si quando is in regno vigeret, voluntati eiusdem in omnibus assensurum; sin autem, quod his tum placeret, libenter facturum. Hoc animadvertentes nostri, verbis credidere phaleratis [1]), et inhoneste, quasi ad dominum, ad eundem profecti, honorem innatum supplicatione et iniusta servitute mutabant. Quam inique comparandi sunt antecessores nostri et contemporales! Vivente egregio Hodone, pater istius Miseco domum, qua eum esse sciebat, crusinatus[2]) intrare, vel eo assurgente numquam presumpsit sedere. Deus indulgeat imperatori, quod tributarium faciens dominum, ad hoc umquam elevavit, ut oblita sui genitoris regula, semper sibi prepositos auderet in subiectionem paulatim detrahere, vilissimoque pecunie transeuntis inescatos amo in servitutis libertatisque detrimentum capere.

7. Alter autem Bolizlavus, Boemiorum provisor, cognomento Rufus, et impietatis auctor immensæ, antiquo more iam paululum refrenato, duci aspiravit Heinrico; qui inicio mensis Iunii cum primis Bawariorum et orientalium Francorum Wormatiam venit, causa Renum ibidem transeundi, Magontiaque benediccionem accipiendi. Quod prohibere Herimannus dux nititur; nullumque eis patefecit Reno favente ingressum. Dux autem Heinricus habito de hiis rebus cum suis consilio, simulato in Bawariam reditu transituque quasi desperato, ad urbem Larsem [3]), ubi sanctus requiescit Nazarius, venit. Deindeque ad Magontiam celeriter properando, Renum securus enavigat. Hic 8 Idus Iunii ibidem communi devotione in regem electus, a Willigiso, eiusdem sedis archiepiscopo, suffraganeorumque suimet auxilio accepta regali unccione, cunctis presentibus Deum collaudantibus, coronatur [4]). Francorum et Muselenensium primatus, regi manus tunc applicans, gratiam eiusdem meruit. Omnibus huc undique confluentibus in miliciam a rege susceptis, rursus Renum inundantem rex novus transiens, per orientalem Franciam sibi quam fidelem, Alemanniam invadere et cum depopulatione illius terræ ab

---

[1]) Z Terencyusa *Phorm.* III. 5. 15 *phaleratis dictis ducas me.* [2]) *crusinatus*, wyraz utworzony z polskiego: kruzyna; starosłowiańskie крѣзно, staroczeskie krzno. Według pojaśnienia *Mater verborum*, krizno znaczy: *chlamys, metruga, trabea* • rodzaj sukni wierzchniej. [3]) Teraźniejsze *Lorsch.* [4]) Roczn. kwedlinb. pod r. 1002.

inceptis Herimannum resistentem conatur avertere. Dux autem ut audivit sua a rege predata, nondum volens humiliari, sed pro dolor! contra dominum et regem exaltans se, caput ducatus sui Argentinam, que Strazburg dicitur, quia episcopus eiusdem urbis Wicelinus sibi resistere presumpserit, cum Conrado suimet genero, milite petit armato, murosque ascendens nil victis reliquid. Sed execrata Alemannorum turba ad rapiendum promptissima, inscio duce, maiorem ecclesiam sanctæ Dei genitricis intrepida intrans, omnem thesaurum diripit, et quod maximum erat facinus, igne domum Domini consumpsit. Si vere felix fuisset, primi ingressus acerbitate deterrita, numquam maiora aggredi presumeret. Nam antistitis militibus Reinwardo auctore infideliter repugnantibus, maxima hostium caterva irruens, proprio perfossa hastili corruit, vitamque hanc divina ultione miserabiliter finit. Hæc Herimannus insolabili questus merore, discescit, inultumque, quia defendit numerus, reliquid.

9. Ibi tum Willehelmus, Thuringiorum tunc potentissimus, obviam pergens, dominumque venientem cum magna gratulatione suscipiens, regis efficitur. Ibi tunc rex a prefato comite et a primis illius regionis conlaudatur in dominum, et ab omni populo rogatus, debitum his porcorum remisit censum. Inde Merseburg veniens, susceptus est ab Heimone abbate et a fideli suimet comite Esicone, qui urbem hanc et Alstidi ac Thornburg cum appertinenciis, vivente Ekkihardo hocque graviter ferente, viriliter usque in presentiam optati senioris servavit. Huc conveniunt archiepiscopi, Lievizo Bremensis et Gisilerus Magadaburhgensis cum cæteris confratribus, Rethario Patheburnensi, Bernwardo Hillinesemensi, Arnulfo Halverstidensi, Ramwardo [Mindensi, Eidone] Misnensi, Bernhario Ferdensi, Hugone Citicensi; ducibus autem Bernhardo ac Bolizlavo, cum marchionibus Liuthario et Gerone ac palatino comite Fritherico, [aliisque quam pluribus tam episcopis quam comitibus, quorum nomina longum est ennarrare per singula. Hii omnes regem supplici devocione suscipiunt. Crastina itaque die, id est octavo Kalendas Agusti, Bernhardus dux cum consensu omnium astante coram rege voluntatem plebis convenientis aperiens, omniumque necessitatem ac legem specialiter exponens, quid eis misericordiæ dictis promittere seu factis vellet impendere, diligenter inquirit. Talia quærebat, ac contra rex referebat: *Deo primum, deindeque vobis omnibus condignas grates persolvere nequaquam sufficio. Unde voluntatis meæ secretum vobis aperio, quod ex adiutorio efficaciter vobis omnibus impendere desidero. Notum etenim mihi est, quam fideliter vestris regibus semper ubique obaudientiam et solatium prestare studueritis. Et ideo vos magis in omnibus optime honorare, diligere et ad regni provectum nostramque salutem libet conservare. Et ut certi de hiis sitis, quomodo vobis placet, salvo honore regni, affirmo, quia non renuentibus nec contradicentibus vobis, sed potius quasi applaudentibus et huc me invitantibus, hac regali dignitate honoratus appareo. Legem igitur vestram non in aliquo corrumpere, sed vita comite malo clementer in omnibus adimplere, et vestræ rationabili voluntati, in quantum valeo, ubique animum adhibere.*

Taliter effatur rex, et vox una levatur
Protinus astantis plebis, regi iubilantis
Laudes et grates super has tantas pietates.

1002. czer. 24.

1002. Bernhardus igitur dux, accepta in manibus sacra lancea, ex parte omnium regni curam illi fideliter committit.

Rursus tolluntur voces laudesque canuntur
Undique, Christe, bonis hiis pro tantis tibi donis.
Insuper et fletus fundunt pia pectora letos,
Inclita letare Mersburg, hiis congratulare,
Da iubilum Christo condignum sole sub isto.

Istum inquam solem, id est diem, venerabiliter cole, quo electus est in te, qui te repudiatam post hæc semper meditatus est provehere et ad priorem statum reducere. Benedictus sit Deus, qui se honorantes et ex corde diligentes exaltat ad horrorem et dedecus se execrantium. Finis venit luctus tui, quia salutaris auster amicam temperiem tibi afflavit. Non diu in servitute manebis, quia ad dominandum libere, o Syon, renovaberis. Sed amplius progrediamur.

10. Omnes qui priori imperatori serviverant, Liudgero solo remanente, regi manus complicant, fidele auxilium per sacramenta confirmant. Bolizlaus autem Misnensem urbem tantummodo innumerabili pecunia acquirere satagebat, et quia oportunitas regni non erat, apud regem optinere non valebat, vix impetrans, ut hæc fratri suo Guncelino [1]) daretur, redditis sibi Liudizi et Miltizieni regionibus. Hunc Heinricus comes, nepos meus, oppido diligens, quocumque modo potuit libenter et amicabiliter eum adiuvabat. Quem cum bene muneratum et cum licentia regis abeuntem comitaretur, concurrentem vidit armatam multitudinem, et, per Deum testor, absque regis consilio et conscientia adversus se insurgentem. Qui cum causam tanti tumultus investigare, et, ne plus damni oriretur, voluisset compescere, vix securus socium fracta exteriori porta educit. De sequentibus autem militibus nonnulli a comprimenti turba sunt predati, quidam autem admodum sauciati, mortem Bernhardi ducis auxilio evaserunt. Hi namque curiam regiam armati intrantes, et de hac exire iussi nolentes, culpa sua tale periculum merito sustinuerunt. Bolizlaus autem hoc factum esse dolo mali consilii autumans, gravi merore consumitur, regi, quod non promeruit, imputando. Salutato ergo Heinrico [2]), et si umquam indigeret auxilio suo firmiter promisso, patriam celeriter revisit. Cumque pervenisset ad Strelam urbem, protinus eam incendens, magnam multitudinem comprovincialium secum abduxit, nuncios quoque quosdam remittens, quoscumque potuit regi avertere contendit. Quod mox ad aures regis postquam pervenit, suos familiares caritative rogavit, ut archanas Sclavi insidias perquirerent, et si fieri posset, exploratores eius capere temptarent.

15. Interim Bohemiorum dux Bolizlavus, quia potestas consortis [3]) et successoris est semper pavida, laremirum fratrem eunuchizans, iunioremque Othelricum in termis suffocare cupiens, una cum matre eosdem patria expulit, solusque vice basilisci [3]) noxii regnans, populum ineffabiliter constrinxit. Qui pondus illati facinoris diutius ferre non valens, Wlodoweium, qui potestas exercitus interpretatur, a Polenia clam vocans, aspidem venenatam,

[1]) Guncelin był, jak się zdaje, przyrodnim bratem Bolesława Chrobrego. [2]) margrabię bawarskiego. [3]) Lukan I. 92, i IX. 726.

absque omni legis pietate suos tractantem, hunc in sedem basilisci illius, id est Bolizlavi, deiecto eo, consanguinitatis linea et pietatis affectu unanimiter electum collocavit. De quo rem unam incredibilem dico, sed non alicui christiano imitabilem, quod hic numquam sine potu unam horam perdurare valuerit. Sed Bolizlaus, quæ sola via fugæ patuit, ad Heinricum marchionem, qui proximus ei tunc fuerat, confugiens, propter illatas sibi iniurias ab eo captus est; postmodum, quia hospes eo advenerat, dimissus, ad equivocum suum amitæque filium, in sceleribus comparem, licet facultatibus disparem, vitæ dumtaxat amore perrexit. Iste autem potiori usus consilio, ad regem Ratisponæ adhuc commorantem proficiscens, cum humili subiectione et fideli promissione hunc in dominum elegit, et quæ postulavit ab eo in beneficium acquisivit, et habitus in omnibus caritative, revertitur cum bona pace.

18. Mortuo interea duce Wlodoweio, fratres predicti, una cum matre expulsi, a Boemensibus penitentia ductis revocantur. Quos Bolizlaus, Poleniorum rector, collecto undique exercitu petens, iterum expulit, equivocumque suum exulem pristinis honoribus prefecit, seque domum, latentibus insidiis suis alta mentis intentione, recepit. Sciebat enim nepotem suum se nimis vindicaturum in fautoribus suæ expulsionis, sperans se tunc meliori occasione forsan introducendum. Quod et ita accidit. Enimvero cum Bolizlaus Boemensis cerneret populum suum, execrando ritui deditum, in maxima securitate constitutum, impietatem suam ad confringenda fœdera pacis, quam sacramentis firmaverat, in tantum armavit, ut collectis in unam domum coram se cunctis optimatibus, primo generum suum, gladio in caput eius merso, ipse occideret, ceterosque inermes in ipsa sancta quadragesima, vir sanguinum et dolosus nec sibi concessos umquam dignus dimidiare dies [1]), cum suæ malitiæ fautoribus interficeret. Ob hoc residuus populus multum formidans ad Bolizlaum Polenum nuncios clanculum misit, qui perpetrati facinoris magnitudinem ediceret et futuri timoris ereptionem ab eo poscerent. His libenter auditis, mox per legatum fidelem hunc ad colloquium cominus in arce quadam ad tractanda cum eo quædam necessaria communis utilitatis cum paucis ad se postulat venire. Huic iunior Bolizlaus ilico consentiens, ad condictum locum perrexit, caritativeque ab eo primo susceptus, in sequenti nocte erutis sibi oculis, ne umquam in suos tale quid perpetraret vel amplius ibidem regnare valuisset, ab eius familiaribus est prohibitus, exilioque longo deputatus est. In sequenti igitur die ad Pragam velociter properans, ab incolis semper de nova dominatione gaudentibus introducitur, communiterque in dominum laudatur. Accrescente igitur ibi seculari potentia, attollitur infrenatæ mentis multo maior solito contumacia. Hæc, lector, attendens scito, quod cuius animus in prosperis fit elatior, in adversis sepe erit humilior, quod non esse sapientis scriptura testatur. 1003.

19. Hæc omnia rex dictante fama comperiens, honesta gravitate animi patientis tulit,

[1]) Niegodzien żyć i połowy dni sobie dozwolonych.

1003. suis dumtaxat imputans peccatis, quicquid in regno suis temporibus incommoditatis accidit. Itaque quod oportunum tunc maxime sibi videbatur, dissimulatis omnibus, quæ eis acciderant, nuncios ad Bolizlaum misit, mandans ei, si terram nuper a se occupatam de sua gratia, ut ius antiquum poscit, retinere sibique in omnibus fideliter vellet servire, se eius voluntati in hiis assentire, sin alias, se armis illi velle contraire. Hanc legationem, etsi iustam et bene compositam, tamen Bolizlaus indigne suscipiens, futuram ultionem merito promeruit. Finita namque quadragesimali abstinen-
marc. 25. tia, sicut exorsus sum, festum paschale Quidilingaburg antecessorum suorum more honorabiliter rex celebravit [1]). Ibi tunc iniquam presumptionem Bolizlai et aspirationem Heinrici[2]) dissimulans, familiaribus suis, ut tantam festivitatem decebat, arrisit. Ibi etiam Ottonem ducem et Ernastum a prelio male pugnato revertentes regiis donis honorat, paternisque adminiculis consolatur. Nuncios quoque] Rederariorum et horum, qui Liutici dicuntur, misericorditer suscepit, hactenusque rebelles munerum dulcedine promissionumque iocunditate sedavit et de inimicis familiarissimos effecit.

20. Post hæc rogationum dies a Christi fidelibus iugiter colendas Merseburg celebrans, de aperta Bolizlavi ducis et Heinrici marchionis rebellione intimatum est. Proximum pen-
maj 16. tecostes festum in Halverstidi a rege celebratur. Post hæc ad Bawariam tendens, Heinricum auxilio Bolizlavi resitentem primo devincere, posteaque positas a longe insidias amovere conatur. Comperit etiam ad hoc, quod Ernastus ab eo nuper honoratus et domnus Bruno, frater suus [3]), cum eo iniuste conspiraverant, ignorántes quod scriptum est:

Virtus consilii expers mole ruit sua. Hor. III 4. 65

Rex autem ob sedandam horum arrogantiam familiares suos undiquesecus colligens, intrante Augusto bona prefati comitis invadendo vastavit, eumque, ubicumque extra urbem potuit, invitum latitare compulit. Dicat aliquis, non ignorans causam tantæ presumptionis, necessario eum hoc fecisse; sublimioribus non congruere potestatibus, tam firmiter promissa cuiquam fideliter servienti subtrahere devotionemque ceterorum abalienare. Quibus reciproco: non ullam in hoc seculo esse dominationem, nisi a Deo; et qui se contra eum erigat, divinæ maiestatis offensam incurrat; subitaneam iniquæ mentis inflationem pacientiæ gubernaculo debere retrahi, et cum humili supplicatione consolationem expectare sibi veraciter profuturam; saciusque arbitror esse, alcius de die in diem ascendere, quam ruinam inexuperabilem subito incurrere. Libenter nepotem meum aliqua ex parte defenderem, si veritatem a cunctis fidelibus honorandam polluere auderem. Approbata sunt in multis antiquorum proverbia: inveterata populi facinora parere nova mali pudoris detri-

---

Przedr. I, *wiersz* 22 Rederariorum» Redariorum *rękopis. brux.* Powraca tu przerwany text rękopismu drezdeńskiego.

[1]) Obacz rocznikarza kwedlinb. pod rokiem 1003, u Pertza III, 78. [2]) Margrabi bawarskiego. [3]) O Brunonie tym, poźniej biskupie augsburskim, obacz str. 224 przypisek 1.

menta. Namque patri regis genitor istius non ut miles, sed ut inimicus sepe resistit, imperatorumque partem, ut ipse testatus est, ob confirmatam sacramentis gratiam adiuvit. Similiter et iste usque in finem ultimi Ottonis ei fidelis erat, seniorique suo usque ad hæc infelicia strennue ministrabat tempora. Sed regi secreto mentis latebat repostum [1]) patris suique zelus infinitum. Spero autem, quod hoc omne pro amore Christi inultum semper relinqueret, si hunc tam crudeliter et cum cæteris sibi contrariis aperte sibi renitentem non cerneret. Heinricus marchio quamvis in hoc crimine solus culpabilis appareret, tamen absque consilio aliorum hoc primitus non aggreditur. Et quia pro magno dedecore in hoc seculo proditor habetur, maluit hoc conscientia gementi celare, quam sui damnum aliorum augere detrimentis; et ob hæc qui prius viriliter suam ab hoste defendere studuit patriam, tunc aperuit huic in rapinam mittiturque ei clam a Bolizlavo auxilium nihil sibi omnino proficuum.

21. Venienti autem tunc regi ad locum, qui Hatheresburgdi [2]) dicitur, omnem thesaurum suum se precedentem Maganus, comitis predicti miles, cum suis corripit, ac tum intra se dividentes, ad Amardelam [3]) civitatem letus revertitur. Quos rex pone insecutus possedit, compositisque bellorum instrumentis, eos vitam solum, reddita urbe et preda, fidis intercessoribus postulare compulit. Tunc destructa penitus eadem, divisaque inter suos Poleniorum multitudine, rex inde ad Crusni castellum [4]), in quo frater comitis Heinrici, Bucco nomine, dominam suam Gerbergam cum filiis custodire debebat, proficiscitur. Exercitum autem undiquesecus circumsedentem Heinricus comes cum suis exterius inpugnabat, quosdam vulnerans, aliosque incaute frumentum equis congregantes perimit. Quod ne amplius fieri potuisset, rex curiose previdit, positis militibus quadringentis, hostemque secretiora cuiusdam vallis petere loca coegit. Quem ibi castra metantem rustici unius incontinens lingua custodibus prodidit. Hii autem medii fervore diei illo latentibus tendentes insidiis, ut primum castra visis agnovere tentoriis, alta voce per kirieleison sotios convocantes, hostes, relictis ibidem omnibus suis, capto solum Ernasto, effugarunt. Reversi tunc idem ex magna parte tristes, efflitiunt consodales admodum lætantes; presentatoque regi captivo, capitalis sententia a iudicibus decernitur, quæ Magontinæ archipresulis Willigisi intercessione supplici et quæ regi placuit redemptione amovetur. Tunc audita senioris sui fuga, Bucco comes gravi dolore concutitur, ac quid sibi tunc foret faciendum, socios consulit. A quibus diversa percepit responsa. Quidam dixerunt, ob fidem seniori suimet promissam ac ignaviam perpetuo eis inputandam mori malle, quam urbem cum tali pignore regi umquam dare; superstite adhuc seniore suo, auxilium semper sperare profuturum. Alii autem, qui plus sapiebant, aque torrenti et homini 1003.

[1]) Manet alta mente repostum. Virg. Aen. I. 26. [2]) Prawdopodobnie dzisiejsze Herspruch między Norymbergą i Ambergiem. [3]) Amerthal niedaleko Ambergu. [4]) Kreussen niżej Bajreut.

1005. potenti arduum esse testabantur resistere; devictos raro aut numquam promereri veniam; incolomes et nullo se tunc vulnere tardatos, cum domina suimet cæterisque bonis ac hospitibus abeundi licentiam apud regem imploraturos affirmabant. Horum, ut opinor, consilio custos eiusdem civitatis Bucco cum Ottone germano suimet dominæ loquitur, eiusque suffragiis urbem regiæ potestati tradidit; ipse autem cum omnibus sibi commissis securus abiit. Confestim civitas radicitus dirui a rege iubetur; set parcentibus huius rei auctoribus, magna ex parte cum ædificiis servatur.

22. Interim dum rex Heinrici comitis urbem, Crusni vocatam, possedit, Bolizlavus eum in aliquo ledere sumopere nisus, clam exercitum colligit, et per nuntios suimet Guncilinum fratrem ortatur, ut memor firmæ promissionis urbem Misnensem suæ redderet dicioni amiciciamque renovaret pristinam. Ille autem sciens, istius ingressu a gratia regis et a demonio tali se penitus exclusum fuisse, mandatis talibus respondet: *Omnia, quæ præter hæc a me expetis, frater, libenter inpendo, et si umquam hæc faciendi oportunitas accidit, non recuso. Sunt mecum senioris mei satellites, qui talia non paciuntur; et si hæc publicatur, vita mea cum omnibus, quæ possideo, periclitatur.* Hac legatione accepta, Bolizlavus internuntios custodiri et legionem ad Albim properare iussit. Hic qualitatem vadorum secreto perquirens, mane facto ipse subsequitur, et ad Strelam civitatem, quia suæ dos erat filiæ [1]), demandat, ut nec sibi quicquam timerent, neque cum clamore illato convicinos de hac re certos efficerent. Nec mora, exercitus iussu ducis in quatuor dividitur et ad Cirin castellum [2]) vespere conveniri precipitur. Duæ autem phalanges premissæ, ne sui aliquam a marchione molestiam paterentur, providere studebant. Totus hic pagus, qui Zlomizi [3]) dicitur, optime tum excultus, in una hac die igne, gladio et habitatoris eductione flebiliter desolatur. Sed qualiter is, qui omnes crebro fallere solebat, a quibusdam, qui in Mogilina urbe [4]) sedebant, deluderetur, memorare libet. Hii cum a legione ad eos missa inpugnarentur: *Cur sic facitis?* inquiunt. *Vestrum seniorem optimum scimus, et hunc nostro preponere volumus. Tantum precedite, et nos cum familiis et possessionibus universis subsecuturos non dubitate.* Talia orantes, non amplius vexabant hostes, et seniori suo hos adventare pro certo nunciabant. Sed cum commilitones ad condictum sero confluere locum, hosque domi sedere dux cerneret, multum irascitur, et mendacibus sociis pœnas minatur. Postera luce, orto iam sole, preda innumerabilis premittitur, et magna pars hostium Albi immergitur. Cæteri domum redeuntes inlesi, dividunt predam, seniori suo optima quæque assignantes. Non fuit minor captivorum numerus quam tria milia, et ut presentes affirmabant, multo amplius.

23. Heinricus vero comes se iam defecisse animadvertens, ad urbem Crana [5]) dictam pro-

---

[1]) Obacz wyżej IV. 37. [2]) Teraz osada *Zehren* niedaleko Misnii, powiada Ursyn; zamek już w dawnych czasach zburzony. [3]) *Glomuci* nazwał go autor wyżej I. 8. [4]) Teraz Mügeln koło Hubertsburga i Oszacu. [5]) Kronach, w Bawaryi.

perat, ibique Sifridum, filium comitis Sigifridi iuvenem, auxilio se expectantem collato inveniens, nec sibi neque huic ullam in rebellione spem in his partibus promisit. Tandem cum eo multa locutus, eandem incendit, seque ad Boemiæ tunc invasorem Bolizlavum cum domno Brunone residuisque fautoribus concessit. Sifridus vero, spe palam resistendi frustrata, non eos comitatur, set de futura commissi emendatione certus revertitur. Rex autem ad Cranam hostem insecutus fugientem, lenivit in hoc suimet animum, quod agnovit se inimicum in destruendis preoccupasse. Misit tunc Heinricum, Wirciburgensis episcopum, et Erkanbaldum, Fuldensis cœnobii abbatem, ut Suinvordi castellum incenderent atque diruerent. Quos adventantes Heinrici comitis inclita mater, Eila nomine, ut talibus decebat personis, suscipiens et salutans, ut precepta intellexit regalia, perturbatur, concitoque cursu ad æcclesiam properans, ibidem ignis concremationem prius sus- 1003.
tinere, quam hac comburente viva vellet exire, testatur. Unde senioris prefati, ob Christi amorem seculares postponendo timores, decretam mutabant sententiam; murosque urbis ac ædifitia solotenus frangentes, tristem matronam his mulcebant promissis, si quando cum gratia regis id fieri potuisset, hoc totum ex sua parte se renovaturos. Rex autem devastata omni comitis proprietate et cum beneficio late divisa, ad Bavanberg venit; ibique exercitu suo bona cum pace dimisso, nativitatem Dei genitricis sollempnibus celebravit gaudiis. Inde profectus ad silvam Spehteshart [1]) nuncupatam, laborem expeditionis delinivit suavitate venationis. Completa ibidem autumnali iocunditate, per Franciam transiit ad Saxoniam, indicens hiis proxima hieme suam ad Milzieni expeditionem [2]). Post hæc natale Domini in Palithi more priorum divinitus ac humanitus honorando peregit.

LIBER VI.

1. Post salutiferum intemeratæ virginis partum consummata millenarii linea numeri, et in quinto cardinalis ordinis loco, ac̃ in eiusdem quartæ inicio ebdomadæ, in Februario mense, qui purgatorius dicitur, clarum mane illuxit seculo, et Heinricus, Dei gratia rex, antecessorum nevam suorum cupiens emundare sibique veniam promereri æternam, dispositis secundum suimet placitum ad hæc pertinentibus cunctis, perrexit ad domum suam, ubi se corporaliter semper solebat refi- 1004.
cere, ut ibi desiderato diu alimento paululum recrearetur in mente. Convocansque ad se omnes regni primates, dedit episcopatum sanctæ Merseburgensis æcclesiæ cuidam capellano suimet, nomine Wigberto, cum archiantistitis baculo Taginonis, cum quo ipse, quicquid antecessor suus iniuste de hac auferre presumsit æcclesia, renovationi eiusdem arridens reddidit, consentiente hoc Arnulfo pre-

[1]) Spessart. [2]) Rocznikarz kwedlinburski mówi: 1103 Heinricus rex Sclavos Milkianos hyemali tempore invasit, et cruenta cæde devastans sibi subiugavit. Pertz III. 78. Tę wyprawę opowiada Thietmar niżej (VI. 2.) pod rokiem 1004.

1004. sule, Eido quoque et Hilliwardo episcopis, quibus diocesis illa fuit divisa, ac omni populo applaudante. Ductus mox cum divina iubilatione ad sedem suam Wigbertus, eodem die ab archiepiscopo suimet Taginone, et a confratribus Hillerico et Wigone cum predictis coepiscopis consecratur.

2. Interim Bolizlavus suo furore et comitis Heinrici instinctu magnam vim Bawariis omnibusque concivibus suis intulit. Ob hanc causam rex indicta prius expeditione, Milzini fines hostiliter invasit, et ni superflua nivis effusio celeriter resoluta eum inpediret, omnis hæc regio habitatore vastata caruisset. Inde reversus, tristis Guncelino marchioni cæterisque patriæ defensoribus positis auxiliatur presidiis; ac tunc Merseburg veniens, fratrem suum fugisse ad Ungariorum regem[1]) veniæ gratia acquirendæ, Heinricum autem incepti multum penituisse, ab fidis intercessoribus ab eo missis comperit. Quorum et maxime percari suimet Taginonis et Bernhardi ducis supplicaciones etsi invitus suscipiens, prefato comiti suimet gratiam ea ratione indulsit, ut predium sibi suisque fautoribus et incolatum redderet, ipsum autem, quamdiu voluisset, in custodia detineret. Heinricus vero se nimis in omnibus culpabilem lacrimabiliter professus, more et habitu penitentis regi se tradidit, eiusque iussione ab archipresule predicto in castellum Ivicansten detruditur, diligenterque a suis militibus die noctuque servatur. Ibi tunc preter aliud bonum opus in una die psalterium cum 150 veniis cantavit.

3. Interea rex Italicæ haud inmemor iniuriæ, omnes suos fideles ad hanc ulciscendam hortatur, ac instanti quadragesima ipse eo cum armato milite destinavit pergere. A Merseburg tunc exiens, sancti Mauricii apud Deum intercessionem itinerisque prosperitatem Magadaburg peciit.[2]) Inde per Thuringiæ orientalisque fines Franciæ transiens, ad Ratisbonam venit; ibique habito regali placito, militi suimet generoque Heinrico 12 Kalendas Aprilis cum omnium laude presentium, cumque hasta signifera ducatum dedit.[3]) Dehinc Augustanam urbem itinere attingens, a Sigifrido antistite eius honorabiliter introducitur et habetur. Ibi tunc duas tantum noctes commoratus, reginæ diligenti salutatione licentiam dedit ad Saxoniam abeundi, dilectoque eam commisit Taginoni. Ipse autem cum exercitu progreditur usque ad locum qui Tinga[4]) dicitur. Ibi domnus Brono, frater eius, cum Ungaricis intercessoribus regi presentatur, et ab eo data sibi gratia misericorditer suscipitur. Equidem ab archiepiscopo Taginone rogatus, ad predictam civitatem veni, et cum eodem redii. Venimus ad saltum Geronis, ibique cum venerabili abbatissa Hathui palmas sollemniter

Przedz. II, *wiersz* 2, 3 *i* 4 Ibi .... cantavit• *dopisał autor swoją ręką.*

[1]) Stefana. [2]) W Magdeburgu był 24 lutego jak świadczy nadanie. [3]) Henryk, xięciem Bawaryi mianowany, był bratem Kunegundy, żony Henryka II. [4]) Teraz Tingau koło miasta Kempten. Thietmar znajdował się tam w czasie poświęcenia kościoła Panny Maryi dnia 19 marca, jak o tem wnosić się godzi z zapisku w kalendarzu merseburskim pod tym dniem.

peregimus; 4 feria ad Magadaburg regina veniens, cenam Domini et subsequentem dominicæ resurreccionis sollempnitatem ibidem celebravit.

8. Post hæc per Franciam orientalem iter faciens, Saxoniam, ut sepe professus est, securitatis ac tocius ubertatis quasi florigeram paradisi aulam, revisit. Ibi tunc diu reconditum zeli latitantis archanum ab simplici corde evomuit, et ad compescendam Bolizlavi arrogantis seviciam, omnibus in sua dicione Christo sibique fidelibus expeditionem Augusto iam mediante indixit[1]). Statuto igitur termino in Merseburg exercitus fit collectio ac in hostem tandem secreta promocio. Assimulato namque in Poleniam itinere, naves Boruz[2]) et Nisani glomerantur, ut ficta suorum benivolentia non fieret inimico circumeundi propalatio ulla. Interim magna inbrium effusio in transeundis fluminibus exercitui ineffabilis fit retardatio, et cum minime quis hoc conicere potuit, in Boemiam rex celeriter perrexit. Huius adventum leo rugiens cauda subsequenti impedire satagens, in silva, quæ Miriquidui[3]) dicitur, montem quendam cum sagittariis prorsus intercluso omni aditu firmat. Rex autem id comperiens, premissis clam loricatis militibus electis, hostibus invitis arduam irrupere viam, facilem subsequentibus parantes callem. Inter hæc Bolizlavo in una dierum cenante, unus ex nostris, capellanus Reinberni, presulis sui[4]), de adventu nostri exercitus loquitur, et ab eo mox auditus, quid diceret rogatur. Cui responsa referenti, tum id infit: 1004.
Si reperent ut ranæ, iam possent huc advenisse.
Et verum est hoc, ni asspiraret regem divina pietas, et hunc non inflaret superbie magnanimitas, non proveniret nobis tam subito victoriæ prosperitas. Adiuvit eciam regem exulis Iaremiri, qui firma pax interpretatur, comitatus, et adoptatus eiusdem adventus Boemiorum delinivit agmen. Horum consultu et vocatione regi introitus patefecit, et in ipsa regionis istius ianua unum castellum sua eidem sponte reddidit. Rex propter Bawarios nondum adventantes tardato paululum itinere, ad urbem Satzi dictam venit, et concives hos, portas sibi ilico aperientes et Polenos intus presidio positos occidentes, suimet cognovit amicos. Videns rex tantam stragem, commovetur, et superstites in una precepit æcclesia retrudi. Adest eciam, qui Bolizlavum a comprovincialibus esse interemptum pro certo referret. Letantur in Deo familiares regis, corruptique tristantur fautores adulterini ducis. Hii invicem mussantes ex iniusti cordis sui secretario hoc evomuere mendacium: si rex umquam in bona securitate consisteret, se tunc ad nihilum valere multaque ab eo pati contraria debere. Propter hoc latente igniculo sub cinere, in hoc itinere ac postea sepissime regi suo cunctorum hostem fidelium brutis peiores animalibus preposuerunt, ignorantes, quod ab eorum fraude vicarium suimet in terris Deus pater ingenitus, speculator desuper, liberaturus erat ę cœlis.

---

[1]) Por. Rocznik. kwedlinb. u Pertza III. 79. [2]) Boritz nad Elbą niedaleko od miasta Riesy. [3]) Miriquidui ma znaczyć czarny las; przesmyk w rudnych górach zwanych po niemiecku *Erzgebirge*. [4]) kołobrzegskiego; ob. IV. 28.

1004. 9. Tunc Iarimirus iussu regis cum optimis militibus ex nostris ac cum incolis sibi adherentibus ad capiendum seu occidendum serpentem venenosum Pragam premittitur. Quem preoccupantes nuncii prescriptorum, rem ordine pandunt Bolizlavo, de tali periculo prius securo. Hic legatione tali commonitus, clam se preparavit, et subsequenti nocte iam mediante, audiens in urbe proxima, quæ Wissegrodi dicitur, campanas cives ad bellum sonitu hortantes, cum prima legione exivit, et patriam fugiendo revisit. Quem Zebizlovo, frater Adthelberti presulis et Christi martyris, subsequutus, in ponte vulneratus oppetiit, et magnum hostibus gaudium, suis autem luctum ineffabilem reliquit. Crastina autem die Iaremirus adveniens, populis iura veniamque commissi poscentibus ante portam dedit, ilicoque intromissus, pristinis honoribus magna iocunditate inthronizatur, ac tunc depositis vilibus indumentis, preciosioribus ornatur. Huic ibi tum presentatur, quicquid unusquisque militum hosti fugitivo vel occiso spoliorum abstulit. Muneribus idem delectatus plurimis ad Wissegrodi introducitur, ibidemque in dominum exclamatur, regis indulgentiam et secum huc usque perseverantibus diu elaboratum promisit bravium. Confluit undiquesecus tam vulgi quam seniorum ineffabilis turba, ad gratiam novi ducis percipiendam, et ad prestolandum gloriosi regis accessum. Hic tandem adveniens, ab antistite Thieddego et a duce Iaremiro cum immenso cleri tociusque populi tripudio succipitur, et ad eclesiam sancti Georii deducitur. Cunctis mox dignitatibus a rege honoratur Iaremirus paternis, convocatis indigenis coram omnibus.

cf. Virg. Aen. III. 179.

11. Statutis tunc ibidem omnibus, Bawarios domum remisit. Ipse vero cum Boemiorum duce novo Milzienos, qui tum sibi fuere proximi, terminos per ineffabilem itineris difficultatem adiens, Budusin urbem possedit. Sed cum in una dierum unumquemque suimet fidelium ad expugnandam eandem incitaret, ab uno sagittariorum e propugnaculis, ni divina custodiretur providentia, vulnere inproviso lederetur. Quod illi, qui secus se stabat proximus, nocuit, et propositum inimici in alio peregit. Rex autem elevato ad Deum corde supplici, hunc laudat, qui solitam pietatis vigilantiam sibi inmerito revelavit. Urbs vero prefata, igne iam adportato, combusta iaceret, ni hoc Guncelini marchionis iussio infausta prohiberet. Vulnerantur invicem multi, et nonnulli perempti sunt. Ex nostris autem unus nobilis et genere et virili conversatione, Hemuza nomine, cum urbanos crebro certamine provocatos, pene usque ad muros insequeretur, molaris dimidio lapidis per galeatum caput prostratus, ab inimicis insultantibus in urbem mortuus trahitur. Huius cadaver Heinricus comes, frater meus, cuius is miles fuit, precio comparatum ad patriam reduxit. Alter vero, qui ob assiduum venationis exercicium indomitus Tommo vocabatur, dum in Sprewa flumine hostibus fortiter resistit, torrentum lubricatione lapidum corruit, optimaque diu protectus lorica, tardo tandem vulnere, pro dolor! oppeciit. Hunc unus ex suis satellitibus, ne aliquo deduceretur, cum prohibere temptaret, cuspide perfossus super eum corruit. Predicta belli asperitate iam pene devicta, iubente per nuntium suimet Bolizlavo, regiæ potestati urbs salvis defensoribus traditur pre-

sidisque novo munitur. Post hæc rex cum exercitu itinere ac inedia iam defatigato domum rediit, marchiones, ubicumque opus fuit, solitis adiuvans amminiculis.

12. Hic cum se in Merseburg optatæ quieti indulgeret, Esiconem venerandum comitem, longa infirmitate vexatum, vitam hanc in Liubizici finisse comperit. Huius corpus adveniens ipse suscepit, et honorifice sepeliri iuxta ecclesiam sancti Iohannis baptistæ in septentrionali parte precepit; pro cuius animæ remedio quoddam eiusdem predium Uppusun nominatum cum candelabris duobus argenteis altari sancto et confratribus ibidem Deo famulantibus dedit. Insuper Wigberto antistiti mercatores et Iudeos Apellas, ab Gisilero primitus acquisitos ac diu commutatos, reddidit. Comitatum super Merseburg et benefitium ad hunc pertinens Burchardo, et super quatuor urbes iuxta Mildam fluvium positas Thiedberno benefitium concessit. Omne autem predium sibi iuditio retinuit. Heinricum comitem a custodia absolutum cum gratia abire precepit.

14. Fresones rex navali exercitu adiens ab ceptis contumacibus desistere et magnum Liudgardæ sororis regine zelum placare coegit. Iussit etiam in palatio et in omnibus regni suimet comitatibus expeditionem ad Poleniam conventumque ad Liezca[1]) per bannum fieri. Convenit exercitus statuta hora, id est 17 Kalendas Septembris condicto loco. Et rex sanctæ Dei genitricis assumptionem Magadaburch celebrans, in ipso die post missam et caritatem expletam comitante regina Albiam transnavigans proficiscitur. 1005.

16. Ordinatis legionibus, rex inde progreditur, et regina celeriter reversa, optatum dilecti senioris sui in Saxonia sollicite prestolabatur adventum. Exercitum autem nostrum cum prosperitate ad locum, qui Dobraluh[2]) dicitur, in pago Luzici venientem, Heinricus et Iarimirus duces ad supplementum eiusdem cum suis properantes, lætificant, maioraque consilii et fortitudinis spe roborant. Hic ducibus corruptis et sua defendere cupientibus, per solitudines paludesque circumductus, admodum gravatur, et ne cito ad hostem ledendum perveniret, invida eorum malignitate tardatur. Inde provinciam Nice vocatam itinere attingentes, iuxta Sprewam fluvium castra metatus est. Hunc cum hostem ex latere abdito nocentem Thiebernus, miles egreius, comperiret, ob laudem sibi specialiter usurpandam optimos e consociis clanculum eligendo convocans, cum dolo intercipere temptat. Qui satis providus, ut sic melius sequentes ledere, inter lignorum condensitatem iacencium fugit, et sagittis, quibus maximo defenduntur, more solito remissis, primo hunc, posteaque Bernhardum, Isin et Bennonem, Arnulfi presulis inclitos satellites, cum aliis commilitonibus multis 8 Idus Septembris incautos prostravit[3]) et despoliavit. Ob hoc rex cum omni suimet comitatu dolore concutitur, et ob hoc Bolizlavus doluisse a nonnullis veracibus perhibetur. Post hæc Liuzici nostris pridie quam wrześ. 6.

[1]) Właściwie Liszka, teraz Leiskau między Magdeburgiem a Zerbstem. [2]) w Łużycach dolnych. [3]) W kalendarzu merseburskim pod 7 września zapisano: Esi laicus, Odo laicus cum aliis occisi sunt. Thiederic episcopus, Adala com., Benno laicus, Bernhaer .... h. V. (hora quinta). Por. rocznikarza kwedlinburskiego pod rokiem 1005, u Pertza III. 79.

1005. ad Oderam fluvium venirent, sotiantur, deos suimet precedentes subsequuti. Quamvis autem de hiis aliquid dicere perhorrescam, tamen ut scias, lector amate, vanam eorum superstitionem, inanioremque populi istius executionem, qui sint vel unde huc venerint, strictim enodabo.

17. Est urbs quædam in pago Riedirierun[1]) Riedegost[2]) nomine, tricornis, ac tres in se continens portas, quam undique silva ab incolis intacta et venerabilis circumdat magna. Duæ eiusdem portæ cunctis introeuntibus patent; tercia, quæ orientem respicit et minima est, tramitem ad mare iuxta positum et visu nimis horribile monstrat. In eadem est nil nisi fanum de ligno artifitiose compositum, quod pro basibus diversarum sustentatur cornibus bestiarum. Huius parietes variæ deorum dearumque imagines mirifice insculptæ, ut cernentibus videtur, exterius ornant; interius autem dii stant manu facti, singulis nominibus insculptis, galeis atque loricis terribiliter vestiti, quorum primus Zuarasici[3]) dicitur, et pre cæteris a cunctis gentilibus honoratur et colitur. Vexilla quoque eorum nisi ad expeditiones necessaria, et tunc per pedites, hinc nullatenus moventur. Ad hæc curiose tuenda ministri sunt specialiter ab indigenis constituti, qui cum huc idolis immolare seu iram eorundem placare conveniunt, sedent hii dumtaxat, cæteris asstantibus, et invicem clanculum mussantes, terram cum tremore infodiunt, quo sortibus emissis, rerum certitudinem dubiarum perquirant. Quibus finitis, cespite viridi eas operientes, equum, qui maximus inter alios habetur et ut sacer ab his veneratur, super fixas in terram duarum cuspides hastilium inter se transmissarum supplici obsequio ducunt, et premissis sortibus, quibus id exploravere prius, per hunc quasi divinum denuo auguriantur. Et si in duabus hiis rebus par omen apparet, factis completur; sin autem, a tristibus populis hoc prorsus omittitur. Testatur idem antiquitas errore delusa vario, si quando his seva longæ rebellionis assperitas immineat, ut e mari predicto aper magnus et candido dente e spumis lucescente exeat, seque in volutabro delectatum terribili quassatione multis ostendat.

18. Quot regiones sunt in his partibus, tot templa habentur, et simulacra demonum singula ab infidelibus coluntur, inter quæ civitas supramemorata principalem tenet monarchiam. Hanc ad bellum properantes salutant, illam prospere redeuntes muneribus debitis honorant, et quæ placabilis hostia diis offerri a ministris debeat, per sortes ac per equum, sicut prefatus sum, diligenter inquiritur. Hominum ac sanguine pecudum ineffabilis horum furor mitigatur. Hiis autem omnibus, qui communiter Liutici vocantur, dominus specialiter non presidet ullus. Unanimi consilio ad placitum suimet necessaria discucientes, in rebus efficiendis omnes concordant. Si quis vero ex

---

Przedz. 1, *wiersz* 8 Riedirierun» tak *w rękt. drezd.*; Rederivi *rękt. brux.*

[1]) O powiecie tym obacz Lisch'a rozprawę w *Jahrbücher des Vereins für Meklenburg. Geschichte und Alterthumskunde* tom III. [2]) miasto zwane powszechnie Retrą, niedaleko od Prylwicy. Por. Adama brem. II. 10, i IV. 13. [3]) Por. str. 226, przedz. II wiersz 8.

comprovincialibus in placito hiis contradicit, fustibus verberatur, et si forinsecus palam resistit, aut omnia incendio et continua depredatione perdit, aut in eorum presentia pro qualitate sua pecuniæ persolvit quantitatem debitæ. Infideles ipsi et mutabiles ipsi, inmutabilitatem ac magnam exigunt ab aliis fidem. Pacem abraso crine supremo et cum gramine datisque affirmant dextris. Ad hanc autem perturbandam et facile pecunia corrumpuntur. Hii milites, quondam servi, nostrisque iniquitatibus tunc liberi, tali comitatu[1]) ad regem auxiliandum proficiscuntur. Eorum cum cultu consorcia, lector, fugias; divinarum mandata scripturarum auscultando adimple, et fidem, quam Athanasius profitebatur episcopus, discens memoriterque retinens, hæc, quæ supra memoravi, nil esse, probabis veraciter.

19. Inde mox inparibus ducibus inequales turmæ usque ad Oderam fluvium pervenientes, fixerunt tentoria iuxta amnem, qui Pober dicitur sclavonice, Castor latine. Quos Bolizlavus, munitis littoribus prefati fluminis, cum exercitu grandi in Crosno[2]) sedens, ullo modo transire prohibuit. Sed cum rex 7 dies ibidem moratus, naves atque pontes pararet, divinus respectus missis speculatoribus suis vadum ostendit optimum. Quem sex legiones in ipso diei crepusculo iussu regis intrantes, incolumes eo fruuntur. Quod eminus agnoscentes Bolizlavi custodes, triste nuncium ac incredibile seniori suimet celeriter detulerunt. Hic tandem per tres vel amplius legatos certus effectus, amotis propere castris, ipse cum suis, pluribus ibidem relictis rebus, fugit. Id rex cum suis caute considerans, Christo laudes cum clero et omni populo alta voce cecinit, et cum securitate flumen pertransiit. Hii autem qui precesserunt, ni Liuticios diu tardantes expectarent, hostes in tentoriis inprovisos opprimerent. Quos nostri alacriter insequuti, veluti fugaces cervos persequi cum non valerent, ad consocios revertuntur.

20. Profectus est inde rex, et usque ad abbaciam, quæ Mezerici[3]) dicitur, perveniens, annualem ibi Thebaidæ legionis festivitatem, qua maxima tunc veneracione potuit, complere studuit; et ne monasterium hoc ac absentium mansiones monachorum aliquam a suis pateretur molestiam, studuit prohibere. Dehinc hostem in nulla suimet urbium pernoctare presumentem, proxima queque vastando, prosequitur, et non longius quam duo miliaria ab urbe Posnani, rogatus a suis primatibus, consedit. Exercitus autem in colligendis frugibus cæterisque rebus necessariis divisus, magnum ab insidiantibus inimicis sustinuit damnum. Interim per fidos intercessores regis gratiam Bolizlavus peciit, et exaudiri mox promeruit. Tagino archiepiscopus cum aliis familiaribus regis ad civitatem predictam a Bolizlavo rogatus venit, et cum iuramentis ac emendacionibus condignis firma pacis fœdera apud eundem pepigit. Læti tunc revertuntur nostri, quia itineris longitudine et nimia fame cum intermixta belli asperitate magnum sufferebant laborem. wrzes. 22.

21. Post hæc rex in nostris partibus, eru-

[1]) To jest, ze swojemi bożyszczami. [2]) Krosno, miasto w Szląsku na pograniczu Łużyc dolnych. [3]) Międzyrzecz nad rzeką Obrą w poznańskiem.

tis tocius nequiciæ auctoribus, optatæ securitatis prospera solidare sumopere nititur, et Bruncionem[1]), inclitum satellitem, in Merseburch, e Sclavis autem optimos, Borisen et Nezemuiselen, cum cæteris fautoribus in Welereslevo[2]) laqueo suspendi precepit. Sepe cum Sclavis in Wiribeni[3]) iuxta Albim positam conventione habita, nolentibus seu volentibus hiis, necessaria regni suimet tractavit atque potenter finivit. Arnaburch prius devastatam ob defensionem patriæ renovavit, queque diu hinc iniuste ablata erant, restituit. Sinodali iudicio iniustas fieri nuptias, christianosque gentilibus venundari, presens ipse canonica et auctoritate apostolica prohibuit, Deique iusticiam spernentes spirituali mucrone interfici precepit.

1008? 24. Sed quia raro illucescit serenitas, quam non sequatur caliginosæ nubis obscuritas, regi pascha Ratisbone celebranti[4]) de Liuticis et ab hiis, qui a civitate magna Liuilni[5]) dicta missi fuerant, et a laremiro duce, Bolizlavum multa sibi contraria molyri cupientem asserebant, seque ad hæc perficienda verbis ac pecunia ab eodem introduci affirmabant. Intimabant quoque ei, si hunc amplius in pace et gratia suimet haberet, ut servitutem eorum firmiter non teneret. Hæc rex cum suis principibus caute considerans, diversaque ab hiis consilii responsa percipiens, iniquæ voluntati eorum in hoc consensit, quod generum suimet Hirimannum[6]) illo mittens, condicta pacis fœdera interdiceret. Quam legationem ab internuntiis Bolizlavus comperiens, prefatum comitem, quamvis ad se prius invitatum, non bene suscipit, et percepta ab eo narratione, in multis se excusat: *Sciat*, inquiens, *testis omnium Christus, quicquid deinceps facturus sum, id invitus implebo.* Post hæc collecto exercitu, pagum, qui Morezini[7]) dicitur, iuxta Magadaburch iacentem populatur, et fraternitatem, quam in Christo cum Parthenopolitanis prius coniunxerat, hostili assperitate disrupit. Inde ad urbem, quæ Zirwisti[8]) dicitur, veniens, urbanos terrore gravi et hortatu dulci devictos secum vehebat. Hoc totum nostri comperientes, tarde veniebant, ac morosius eos insequebantur. Horum primicerius fuit Tagino archiepiscopus; et hæc omnia prius sciens, non bene providebat. Fui hic equidem cum illo; et cum nos omnes ad locum, qui Iutriboc appellabatur, venissemus, visum est sapientissimis, non esse consilium, hostes tam parva multitudine persequendos, et reversi sumus. Bolizlavus autem Luzici, Zara[9]) et Selpuli denuo occupat, et non longe post Budusin civitatem presidio Hirimanni comitis munitam socer invidus possedit. Mittens autem nuncios

---

Przedz. I, *wiersz* 21 Liuilni• Luibni *rękop. brux.*

[1]) W nekrologium luneburskiem zapisano pod dniem 21 września: *Bruncio occizus.* [2]) teraz Wallersleben. [3]) O zjeździe w Wirbini czyli Werbnie obacz Helmolda I. 18. [4]) To co tu autor pod rok 1008 przenosić się zdaje, opowiada rocznikarz kwedlinburski pod rokiem 1007, i słuszniej, albowiem według rocznikarza hildesh. obchodził Henryk uroczystość wielkanocną roku 1008 w Merseburgu. [5]) Według Ursyna *Lubin*, w kraju Weletów, gdzie dziś *Stralsund.* [6]) Był on wtedy margrabią Milzanów czyli budyszyńskim, zaś od roku 1010 margrabią Misnii. [7]) Powiat między rzeką Elbą, Stremą, Hawelą i Notecią. [8]) Zerbst. [9]) Powiat w Łużycach dolnych i Szląsku około miasta Sorawy.

suimet, urbanos postulat, ut urbem hanc sine utrorumque labore sibi redderent, et nullam a seniore suo ereptionem sperarent. Fit pax mutua ad 7 dies. Iste parat impugnationes; hii per legatum suimet a domino et a principibus regni suppliciter auxilium poscunt, se alios 7 dies hosti resistere promittentes. Venit marchio Hirimannus ad Magadaburg, Walterdum tunc prepositum interpellans, omnesque specialiter per legatos evocat primates, quos multum hic tunc tardasse vehementer queritur, et tamen milites suos per internuncios solatur. Qui cum assidua Bolizlavi impugnatione laborarent, viriliterque diù resisterent, videntes nonnullos ex sociis eorum nutare, dominumque se ad liberandos non venisse: licentiam hinc exeundi cum omnibus, quæ habebant, apud ducem prefatum impetrantes, urbem ei reddiderunt, tristesque patriam repedabant.

26. Interim antecessor meus longa infirmitate detentus, diem sollicitus supremum prestolatur. Sed quædam de eo ante conclusionem ad memoriam eiusdem expedire mihi libet. Hic ex optimis Turingiæ australis parentibus originem, in Magadaburg autem ab Ohtrico disciplinæ regimen sumpsit. Hunc egregie educatum Gisilerus archiepiscopus sibi familiariter in servicium ascivit, et multo tempore secum habuit, benefitio singulari et archipresbiteratus offitio demulcens. Novissime autem quædam ei iniquorum assidua susurracione subtrahens, mentem eius in tantum abalienavit, ut relictis omnibus suis, Heinrico regi, sicut prefatus sum, adhereret, optimeque ei placeret. Fuerat enim egreius et statura et facie, facundia et voce pulcherrima, sapiens in consilio, iocundus in concilio, ac largitatis inmensæ; unde divina visitatione et tali virtute sacerdotalis gradum ascendit. Qui in diebus sibi divinitus concessis hæc suæ acquisivit æcclesiæ: Sidegeshusun et Wiribeni, in Derlingun 9 mansos, ac in Daliwi 7, in Ninstidi 3. De sua vero proprietate concessit in Uppusun 7 mansos et saltum, qui Pulcher mons dicitur. De libris rebusque aliis divina respicientibus misteria multa contraxit. Non minus quam decem annos toxicata [lesus potione, crebram passionem corporis et in mense Martio maximum sustinuit laborem. Si quid in eo suis vel alienis umquam occurrit contrarietatis, hoc stimulus effecit immensæ infirmitatis. Predicatione assidua commissos a vana superstitione erroris reduxit, lucumque Zutibure dictum, ab accolis ut Deum in omnibus honoratum et ab ævo antiquo numquam violatum, radicitus eruens, sancto martiri Romano in eo ecclesiam construxit; præter hanc tertiam et quartam in Magadaburg multasque alias ipse dedicavit. Si quid in eum varium vulgus et sepe mentiens garrivit, bonis incredibile satis esse persuadeo. Multi enim, cum alios culpant, ignorant, quoniam nemo sine crimine vivit. Hic venerabilis vir quinque annos in episcopatu et sex ebdomadas et dies quinque sedit. Flebiliter sepe peracta confessione, et ab episcopis Wigone et Herico in extremis eum visitantibus percepta remissione, nono Kal. Aprilis feria tertia in Merseburg de hac luce ad Christum, ut spero, felix migravit. Sepultus est, ubi unus electorum Christi, dux eius dum vixit et socius, per visum sibi prius monstravit.] 1008.

29. Rex dum hæc, quæ nunc longe pro-

1009. gressus aiebam, discutit, ad invadendam episcopalem cathedram iussu regis ego precedebam. Primoque ad curtem meam, sclavonice Malacin dictam, teutonice autem Egisvillam[1]), veni, et subsequenti luce iuxta Elstram fluvium et Iteri[2]) oppidum, cum convocatis æcclesiæ meimet famulis, ad consolandum presentes et ad vocandum absentes loquebar. Fugerat enim maxima horum multitudo suimet inconstantia et antecessoris mei infirmitate prevalida. Inde ad Merseburhg proficiscens, per Ericum antistitem[3]), a confratribus primo honorifice susceptus, inthronizabar. Dies dominica crastino illuxit, et ego peccatorum missam cantans, populos advenientes amonicionis egentes institui, et peccata confitentibus divina potestate, tamen infirmitate mea, resolvi. 2 feria rogationum dies incipiunt, et hinc ad Magadaburhg peticione archiantistitis mei pergens, 4 feria a spiritualibus meimet fratribus, non pro qualitate meriti, set pro quantitate amoris inmensi, succipiebar. Ascensionis inclitum et regale misterium communi devotione pro nostra possibilitate peregimus.

33. Interim Daedi comes magnum dedecus in verbis et in operibus predicto nepoti meo inferens, excitavit malum, quod fore putavit oblitum. Consilio enim eius et auxilio urbs patris eius et nostra Walmerstidi[4]), slavonice autem Ustiure, eo quod Ara et Albis fluvii hic conveniunt, vocata, combusta est et depopulata. Commovit hoc omne animosum iuvenis egregii pectus, et cum hostem de civitate Tongeremuthi[5]) dicta, quia Tongera fluvius ibidem in Albiam cadit, equitare veraciter comperiret, fratrem meum Frithericum cum 20 tantum militibus armatis secum sumens, a sumitate unius campi ad Mosum villam pertingentis, qua eminus asspici potuit, viriliter aggreditur, et eundem, fugientibus mox plus quam 40 sociis, fortiter resistentem, cum Egilhardo suimet milite occidit, et post hoc iuste perdidit, quod prius pene inracionabiliter eius persuasu amisit.

34. Sed si te lectorem audire delectat, unde is fuerit, de tribu, quæ Buzici dicitur, et de patre Thiedrico originem duxisse accipies. Hic Rigdago marchioni, agnato suimet, ab infancia serviebat, et gemina cordis ac corporis virtute pollebat; et, ut predixi[6]), Boemios adversum nos insurgentes ad Citicensem perduxit æcclesiam. Ubi cum hiis vastando circumquaque perlustrans, ad ultimum captivam matrem suam, hostis, non filius, cum cætera adduxerat preda. Post hæc reconciliatus, regis efficitur tertii Ottonis, et in parvo tempore gratiam eius et familiaritatem promeruit. Interim Bio, comes Merseburgensis, in expeditione obiit, et Gisilerus archipresul huius comitatum, qui inter Wipperam et Salam et Saltam[7]) ac Villerbizi[8]) fluvios iacet, isto acquisivit. Insuper Zurbizi burgwardum, quem antecessores sui in benefitium possiderunt, sibi et confratri suimet Fritherico vendicavit. Insuper Thiedburgam, Thiedrici marchionis filiam, duxit, et ob hoc omne adeo intumuit,

---

[1]) Teraz Eisdorf w obwodzie Lützen. [2]) teraz Eitra. [3]) hawelberskiego. [4]) Wolmirstedt. [5]) Tangermünde. [6]) Obacz III. 10. [7]) Salza czyli Salzsee, jak objaśnia Ursyn. [8]) Wildenbach.

ut regi molestiam in oculto et multis offerret in aperto. Proximum natale Domini rex in Palethi celebravit, et ibidem Thiedrico, predicti comitis filio, comitatum ac omne beneficium iure et ortatu reginæ ac principum suimet dedit. Insuper marcam et quicquid Wirinzo ex parte regis tenuit, hoc totum Bernhardo comiti concessum est.

35. In diebus illis Thiędricus, Metensis episcopus, et dux Heinricus, frater eius[1]), cum cæteris conspiratoribus magnam regi et suis familiaribus molestiam inferens, sibi successoribusque suis inexsuperabile detrimentum promeruit[2]). Ecclesia namque una, quæ extra Metensem stabat civitatem, et congregatio ibidem serviens a Sclavis[3]) Deum non timentibus vastatur. Sed hoc damnum magna ex parte rex cum iuramentis et ex sua proprietate restituens, ne quid huic simile accidisset, cuncto exercitui cavere precepit. Vineas et edificia cum frumento cæterisque utilitatibus lesit. Vidi epistolam non longe post, ubi octingentorum numerus mancipiorum sancti Stephani inscriptus fuit, quæ propter famem et aliam necessitatem a patriis finibus egressa sunt absque conscientia prepositorum, exceptis omnibus, qui cum consensu eorum abierant. Sacius esset huic æcclesiæ, quod numquam natus fuisset homo ille. Describam quoque unum facinus eorum, quod in Adram lugubre peregerunt. Rex autem habuit concilium in Magontia civitate, et hii tunc interfuere. Et cum omnia ibidem secundum suimet placitum respondere non potuissent, reversi sunt irati, pace tamen ad tempus facta; et cum eos sequerentur nil mali sperantes Heimo Wirdunensis episcopus et dux[4]) Thiedricus, latentes insidias inproviso irruunt, et paucis effugentibus cum episcopis, interfecti sunt innumerabiles viri. Dux ille nimis vulneratus, et quia amicus eorum fuit, captus abducitur, et multos dies custoditur. Post hæc datis obsidibus solvitur, et a regis gratia ob hoc non movetur. Anno dominicæ incarnationis millesimo .... Bernhardus dux Corbeia obiit. 1011.

36. Interea Herimannus comes et Gunceli- 1009.
nus marchio invicem certantes, inusitato in hiis regionibus more conflixere. Namque Guncelinus Strelam civitatem a militibus Herimanni custoditam expugnare temptans, et nil proficiens, Rocholenzi urbem iuxta Mildam flumen positam et non bene provisam incendio consumere precepit. Insuper quicquid incommoditatis predicto comiti, quia semper patrui in fratrum filios seviunt, facere potuit, id nullatenus distulit. Herimannus et Ekkihardus confratres castellum quoddam iuxta Salam situm, quod Guncelinus unice sibi dilectum muris et presidio firmavit bonisque innumerabilibus replevit, ex improviso manu valida circumdantes expugnant, et divisa omni congerie, radicitus illud deiciunt ac incendio consumunt. Pervenit hoc ad aures regis, et confestim idem ad Merseburg hæc ad discutienda properavit[5]). Sed cum ibidem predictorum sententias comitum animadvertisset, culpam

[1]) Bracia cesarzowej Kunegundy. [2]) Por. Sigb. Gembl. pod r. 1009 u Pertza VI. 354. [3]) Nie przez Słowian, ale przez Normanów. Por. Alpert. I. 8. u Pertza IV. 704. [4]) Lotaryngii wyżsazej. [5]) Podobnie mówi i rocznikarz kwedlinb. pod rokiem 1009 u Pertza III. str. 80: Ibique (in Francia) peracta æstate, rediit in Saxoniam. Dnia 8 listopada był jeszcze w Wormacyi.

1009. omnem Guncelino imputat, quia se in multis prius sperneret et in illato sibi dedecore ultorem non expectaret. Adiecit autem, quod familias multorum sepe id sibi querentium Iudeis vendidit, et nec iussu suo has redderc, nec latrocinia multis a sua potestate nocentia umquam curavit compescere. Insuper questus est, maiorem apud Bolizlavum fratrem gratiam hactenus habuisse, quam ei deceret aut sibi placere deberet. Hii presentes erant, qui cum semet ipsis reum esse maiestatis accusare voluerunt. Inter tot lamentationes et eiusdem suorumque excusationes, principum communiter consilium a rege quæritur, et ab hiis diu hoc secrete volventibus, taliter respondetur: *Scimus hunc erga vos inexcusabilem non esse; et ut vestræ pietati se omni reluctatione remota tradat, nobis bonum videtur. Ammoneat vos misericors Deus, ut non qualitate suimet meriti, sed pro quantitate ineffabilis clementiæ vestrimet ad exemplum omnibus ad vos conversis, in eo faciatis.* Horum consultu rex asspirans, suscepit eundem et Arnulfo antistiti firmiter custodiendum tradidit, presidii continuatione ab hostibus Misni muniens, eamque ad tempus providendum Fritherico committens. Proxima vero messe, interventu reginæ et instinctu cari Taginonis, Herimanno comiti marcham dedit et consilio et laude principum eorundem.

37. Interea predictam urbem Brun comes, frater Guncelini, ordine vicis suæ custodiebat; et ecce priori die, quam Herimannus adventaret, magna Poleniorum caterva in primo diei crepusculo Albim transgressa, usque ad portam civitatis sibi promissæ silenter veniebat. Sed cum positis ibidem militibus facilis ei non pateret introitus, est reversa tristis, pro dolor! illesa, et nemini nocens. Huius rei ductores erant duo Wethenici ex suburbio, ut post revelatum est. Namque hii sanguine suo talem merito presumptionem persolvunt. Bolizlavus autem inter spem metumque sollicitus in Budusin hos expectabat, et ut adventare socios comperit, delusum se graviter portat. Post hæc Herimannus comes per regalem nuncium introducitur, ac debitoribus suis, quicquid in eum deliquerant, dextera hoc affirmante, ab eo remittitur. Rex autem, in hac estate et proxima hieme, consilio et virtute, pacificatis hostibus, contumeliam et dampnum a Bolizlavo sibi illatum crebra meditatione revolvit, et post pascha expedicionem suam atroci iussione indixit.

38. Fit conventus in Belegori, quod pulcher mons dicitur[1]), in Geronis predio marchionis. Tunc Bernhardus dux et Waltherdus prepositus gratia Bolizlavum convertendi precesserunt, ac nil ibi quod sibi placeret invenientes, reversi sunt. Venit etiam huc Iarimirus, Boemiorum dux inclitus et regi per omnia fidelis. Nec preterire possum, quod miserabile nimis predicto comiti ibidem accidit. Nos omnes — nec aliquem excipere valeo — vice amicorum hostes huic fuimus, exceptisque dumtaxat mancipiis, omnia consumpsimus, et quædam igne. Huius rei nec rex ultor seu defensor fuit. Inde ad Luzici pagum, in cuius fronte urbs quædam Iarina stat, a Gerone dicta marchione, qui magnus fuit et sic nuncupabatur.[1]) Ibi tunc capti sunt duo fratres ex

[1]) Belegori nad rzeką Elbą. [2]) *Gaehren*, jak objaśnia Ursyn, na pograniczu obwo-

provincia Hevellun et ex urbe Brandeburgensi, qui ad Bolizlavum causa eum contra regem vertendi venerunt, et inde digressi inciderunt palam laqueum, quem occulte tetenderunt. Hii de multis interrogati, et nihil de hiis omnibus volentes profiteri, in uno colle pariter suspendio periere. Infirmabatur tunc ibidem rex et sibi dilectus Tagino. Tunc principes augusto versant in pectore, quid deberet fieri de incepta expeditione. Tandem ab hiis inventum est, quod rex cum episcopis quibusdam et infirmiori multitudine rediret; Arnulfus autem et Meinwercus[1]) episcopi cum duce Iarimiro et marchionibus Gerone et Hirimanno cæterisque compluribus Cilensi[2]) et Diedesi vastarent. Sicque factum est[3]). Predicti seniores cum urbem Glogua dictam, ubi Bolizlavus ipse fuerat ac eos perspicere poterat, gregatim et loricati transirent, militum hæc a muris cernentium animos provocant, et hii ducem suimet, cur hoc pateretur, alloquentes, sibi eos temptandi licentiam poscunt. Quibus talia refert: *Exercitus, quem videtis multitudine parvum, virtute magnus est et e mi·libus cæteris electus. Hunc si aggrediar, sive vincam seu superabor, in posterum depressus sum. Regi possibile est, alium ilico exercitum congregare. Multo melius est, nos hoc modo pacienter ferre, et alias, si possit fieri, absque magno nostri detrimento hiis superbientibus nocere.* Sic insolens militum animus sedatur, et 1010. in hoc itinere nulla eiusdem voluntas in nostris adversitatibus saciatur. Quamvis crebra imbrium inundatione nostri tardarentur, tamen late magnum hostibus damnum intulerunt. Tandem vastatis omnibus circumquaque iacentibus, Boemii ad sua, nostri autem per Milzienos fines læti ad Albim remeabant; premissis illico ad regem nunciis, se cum bona prosperitate venturos indicant. Hic Dei gratia iam bene convalescens, legationem istam et pone sequentes amicabiliter in Mersburg suscepit, et archiepiscopus Tagino de Stręla prius a rege divisus, sanctam Thebeorum sollempnitatem in Magadaburg celebravit, et ad regem huc incolumis venit.

39. Tractatis tunc patriæ laborantis necessitatibus plurimis, rex iterum occidentales invisit regiones, et fluctivagos habitatorum animos sapientiæ freno edomans, natale Domini festiva iucunditate in Palithi celebravit.[4]) Tunc iterum sibi percaram Merseburg invisit, et firmata ibi ad 5 annos mutua pace, cum consilio paucorum urbem Liubusuam[5]) dictam edificare et confirmare precepit; de qua multi predixere venturum, quod in hoc anno, pro dolor! agnoscunt, non esse falsum. Ad hanc venimus in fine mensis Ianuarii, et ibidem 1011. sanctæ Dei genitricis purificationem veneratione iusta peragentes, in 14 diebus opus in-

---

du łukawskiego i Łużyc dolnych. [1]) paderborneński. [2]) powiat koło miasta Niemczy, zowią go także *Silensis*. Por. niżej VII. 44. [3]) Rocznikarz kwedlinburski tak mówi o tej całej wyprawie: Eodem anno (1010) rex in expeditionem suas contrahens copias, Poloniam Sclavoniæ quæsiturus, sed quo velle ducebat minime perventurus, cum paucis media revertitur via, gravi ingruente ægritudine; cæteris, ut erant bello parati, plurima devastantibus loca multamque prædam secum reportantibus. Pertz III. 80. [4]) Por. rocznik. hildeshejmski u Pertza III. 93. [5]) Obacz wyżej I. 9.

1012. positum complevimus, et presidio urbem munientes, remeavimus. Iuxta hanc in parte aquilonari stat civitas, quam a predicta nil nisi una vallis dividit; et in hac 12 portæ sunt. Hanc cum diligenter lustrarem, opus Julii Cesaris et magnam Romanorum structuram, Lucano ammonente[1]), tractavi; hæc plus quam 10 milia hominum capere potuisset. Minor autem, quam tunc perfecimus, ab primo Heinrico rege usque ad hoc tempus vacua erat, et quam flebili miseria hæc cito corruerit, enumeratis, quæ inter hæc acciderant, explicabo.

43. Sonata iam prima Ericus antistes evigilat, et missam pro defunctis cantavit. Post euvangelium autem, ad quid rex eum huc mitteret, presentibus innotuit, et defuncto archipresule (Taginone), absolutionem nobiscum fecit, et ab omnibus fieri postulavit. Tertia enim tunc dies erat, qua sacerdos predictus obierat, quæ cum septima atque tricesima in uniuscuiusque fidelis exitu est memoriter ob misterium in se continens celebranda, id est ob fidem sanctæ trinitatis et septiformem spiritum. Ac dehinc corpus benedictum usque ad locum sepulchri carmine et planctu defertur, ac positum est occidentali parte in choro ante criptam, quam ipse fecit et consecravit, et in qua se, quamdiu vixit, coram altari rogavit sepeliri; ubi idem lacrimabiles sepe effudit orationes. Sed Waltherdus locum hunc, in quo nunc pausat, quia non erat dedicatus, animæ salubrem et introeuntibus cunctis conspicabilem dilecto suimet seniori providit. Sed quia beati omnes virtutibus suis cum Christo vivunt, et in hoc seculo scriptis, non est bonum, tanti patris inclitam conversacionem silentio tegere, sed veritatis luce omnibus proficuis innotescere, — erat hic iustus et timoratus ac miræ caritatis, largus et fidelis, castus ac mitis, prudens et stabilis, canonicus habitu, sed monachus in omni conversatione sua. Vicia in cunctis ob melioracionem aspere carpebat, bona quæque laudans. Non fuit apud modernos ullus pastor, qui confratribus suis familiarior esset. Hos amavit atque coram populis laudavit. In primo ordinationis suæ anno templum Domino edificare cepit. Presbiteris et diaconibus vestitum suimet 8 siclis, subdiaconibus autem et infantibus 4 adauxit. Nisi infirmitas obsisteret, omni die missam et psalterium cantavit; et quia ieiunare ob lassitudinem non potuit, elemosinarum multitudine redemit. In vigiliis supra modum laborat, et quia parum manducare ob infirmitatem dentium potuit, potu quamvis mediocri facile saciatur. Nobiles genere et moribus amavit, ignobiles autem non contempsit, sed in sua familiaritate non habuit. Cultores Christi dilexit, contemptores autem eius iusto persequitur odio. Omnia sibi divinitus commissa excoluit et lucrari contendit. Antequam divinum perageret misterium, severus fuit; et post omnibus hilaris arrisit, et persepe cum suis kirielison cantavit. Nequeo ex parte mea numerare, quantum pietatis munus mihi indigno studuisset impendere; hoc tantum scio, quod numquam illi digna remuneratione de hiis respondi. Obedientiam, quam eo suisque

[1]) Lukan w Farsalii VI, wiersz 29 — 65 mówi o warowniach koło Dirachium przez Juliusa Cezara wzniesionych. Ten to ustęp z Lukana miał tu zapewne w myśli Thietmar.

successoribus in examinacione promisi, minime adimplevi. Harnaburg et Frasam ac Pretini urbes cum curte una, quæ Eseconis fuit comitis, suæ acquisivit æcclesiæ. Apparatum episcopalem satis egreium et affluentem congregavit. 8 annos et menses 4 et 8 dies columna ecclesiæ sedebat, cadens, ut predixi, presentialiter; sed invisibili templo Domini translata manet perpetualiter. Eodem die Vungerus, Posnaniensis cenobii pastor, consacerdos suus et suffraganeus, 30 ordinationis suæ anno obiit. Nunc hæc dicta suffitiant, et de quo mihi nunc sermo est, amplius loquar.

44. Redingus ad regem veniens, legationem suam suppliciter profert; et quamvis ardue, tamen desiderata impetrans, per internuntium Walterdum, in exequiis dilecti senioris studiosum, etiam 20 talenta argenti Thiedrico, nepoti meo, in elemosinam excepto victu largientem, vocat. Et ego iussus venire proficiscebar cum eo, ac in sabbato Gronam sero venimus. Mox in presentiam regis venientes, misericorditer suscipiebamur, et pauca locutus rex, nos ad hospicium ire permisit. Castrametati enim tunc sumus extra urbem et iuxta locum, ubi modo sancti est æcclesia Alexandri. Crastino fuit dominica dies et festivitas Christi martyris Viti; et ego valde mane missam confratribus meis cantavi, et post hanc in urbem vocati ivimus usque ad caminatam regis; et ibi solus intromittitur Walterdus, et ibi usque ad terciam soli colloquebantur, et egressus tunc Walterdus anulum portat in manu sua, et ostendens nobis: *Ecce habetis*, inquid, *pignus subsecuturæ pietatis!* Et tunc 1012.
omnes nos in presentiam venientes, examinatione regis, ipso primitus eum laudante, predictum patrem elegimus, et optimi quique aspirabant; et mox a rege accepit baculum pastoralem. Post sacramentum regiæ potestati exhibitum introductus est ad æcclesiam, quam ibi a rege constructam antecessor suus benedixit, et laus Domino a presentibus canitur. Deinde regiam interpellabam pietatem, ut de æcclesiæ necessitatibus meæ aliquid loqui cum eo dignaretur; et ut ego postulabam, firmæ suimet commisit me fidei. Thiedricum quoque nepotem meum, ut ipse desideravit, rex per manus illi dedit. Et cum generos[1]) suimet tunc iterum exercitu petere voluisset, cum presentibus suimet principibus, qualiter Bolizlavus ab his invaderetur, tractavit. Hoc omne archiepiscopo noviter instituto et suas curtes in Saxonia positas commendavit. Eodem die omnes declinavimus unusquisque ad sua. In proximo autem sabbato archipresulem Walterdum Arnolfus presul iussu regis inthronizavit, et utrique honore ac magna iocunditate ibi suscepti sunt. Postera die unctus est Walterdus ab Eido, Misnensis æcclesiæ venerabili episcopo tertio, cum adiutorio suimet confratrum Wigonis, Hilliwardi ac Herici, et a me hiis multum inferiori. Adiuvit autem nos Arnulfus presul. 2 feria omnes nos cum caritate bona et munere magno abivimus. Fuerat enim vigilia sancti Iohannis baptistæ et tunc Redingus ab archiepiscopo constitutus est ad prepositum cum communi electione confra-

[1]) krewnych, braci żony, zowie tu tym wyrazem autor, jak uważa Urszyn.

1012. trum. In die sancto ad Montem cum solito honore is ductus, a me et a fratre meo Sigifrido succipitur. Ibi tunc missam cantans, populos primo instituit, et post ab abbate multum rogatus, ut ibi caritatem faceret, ob turbam si-
czer. bi adherentem omisit. Fuit in natali apostolo-
29. rum in sede sua, ac tunc commissos salubriter ammonuit.

45. Interim a Bolizlavi nunciis rogatus, Sciciani[1]) causa pacem faciendi venit, et ibidem magnifice susceptus, duas ibi tantum noctes mansit, ac nil ibidem proficiens, muneribus magnis revertitur. Affuit mox expeditionis indictæ statuta dies, id est 9 Kalendas Augusti; iuxta locum qui dicitur Zribenz convenimus, et sic sursum usque prope Belegori adcendimus. Tunc visum est principibus, non esse bonum, perfici iter nostrum, sed optimis marcham firmari presidiis. Et in consequenti nocte archiepiscopus capite nimis infirmatur; cumque ad eum mane venissem, diu eum in tentorio tardantem expectavi. Egressus tandem queritur mihi, se multum egrotasse. Promisit autem se ad reginam in Merseburg tunc manentem venturum, et ibi me allocuturum. Tunc ego abcessi, et ille prius recusans, tamen quia inventio Christi protomartiris tunc fuit et dominica dies, missam cantavit, pro dolor! ultimam. 5 feria ego ad Merseburg veniens, dum me cum confratribus meis ad adventum eius prepararem, audivi ab internuntiis, quod ille ad Ivicansten non bene valens curru veniret. Proxima die huc equitans, Bernwardum, Hillinissemmensis æcclesiæ episcopum causa benedictionis et quam bene sciebat, curationis gratia vocatum, ibidem repperi, et Frithericum comitem, cuius frater erat Dedi comes. Et cum introirem, sedebat archiepiscopus in solio, et me suscipiebat quam caritative, et suimet pedes tunc a tumore solito relaxatos intuetur, et dolet, quia, dum hii turgebant, venter levius habebat eius. Intimaverat is tunc mihi, si hoc periculum sanus evaderet, nullus amicorum mihi fidelior esse potuisset. Fui tunc ibidem usque ad vesperam, et tum invitus redii, quia crastino erat vigilia Christi adletæ Laurentii, cuius festivitas dominica instabat die. Qua cum ego populis venientibus pauca predicarem, communiter ab his pro infirmo archiantistite orationem fieri supplex postulavi. 3 feria ante primam ubi ille fuerat veniebam; et tunc hic erat Eid episcopus, multum pro eo in oratione continua laborans. Et cum caminatam, ubi ille pius iacuit, ingressus essem, nec loquentem audivi, nec bene cognoscentem hunc vidi. Advenere etiam eo vivente Arnulfus et Hilliwardus, cum Meinwerco et Erico, coepiscopi, omnes hunc pariter benedicentes et indulgentiam ei facientes. Ego autem peccator unxi eum oleo sanctificato in locis maxime dolentibus. Iarmirus quoque dux adfuit, quem frater suimet Othelricus et satelles, tocius debiti inmemor, in sacro sabbato dominicæ resurreccionis proximæ a regno Boemiorum expulit, et Bolizlavum, quem etsi amicum sibi consanguinitate, tamen pro hoste hactenus habuit in persecutione, fuga petere coegit. Hic quia archiepiscopum cunctis laborantibus nimis fidelem esse sciebat, spe-

[1]) Dziś *Seitsch*, niedaleko Głogowy.

rans eius incolumitatem, ad impetrandam regis gratiam intercessionem eius quærebat; et cum hunc iam defecisse videret, dexteræ eius se commiti et per eam nobis, lacrimis postulat profusis. Sed archipresul cum iam finis adesset, nescio quid videns ad levam, signo sanctæ crucis potenter dextera se munit, et aversus corpore et vultu, contraxit faciem quasi ploraturus, et mox remisit lætus. Hoc ego videns, ob tristiciam egressus sum, et interim presentes eundem videntes iam semianimem, a lecto protinus elevaverunt ac tapeto superposuerunt. Accensis tunc luminaribus vocabar, et iam stola indutum in agone laborantem vidi. Cuius pectori crux sancta fuit superposita; in manibus cinerem et subtus habebat cilicium, ut Eid episcopus monstrabat. Et eum sol die iam mediante declinaret, cum incenso sibi adhibito, 2 Idus Augusti transiit anima eius ad creatorem suum, unde erat, derelinquens quod non erat. Orantibus tunc cum lacrimis presentibus cunctis, ego infelix pro debito eosdem non adiuvi; et quod tunc mihi obviaret in animo, non possum cuiquam prodere; sed hoc tantum, Christi fideles, mecum orate, ut Dominus, cui nullum latet secretum, nec huic, neque mihi hoc inputet. Post hæc solutis visceribus et intra ecclesiam atque caminatam sepultis, corpus preparatur et sancto altari presentatur. Ibi tum facta pro defunctis memoria, nos ibi cenavimus, et corpus eodem die usque ad Coniri prosequimur. In via plangens familia obviavit. Crastino cum ad villam iuxta montem sancti Iohannis sitam venissemus, clerus omnis flens adfuit, et ludeorum magna et, quorum erat pater, orphanorum multitudo conveniens, dolorem lamentando manifestat; et nos in ecclesia maiore cum funere intrantes amici cum hereditariis omnibus, elevatis cum luctu manibus, miserabiliter suscipiunt. Quis non tunc plangeret, cum talia videret? Querimonia autem omnis hæc novo non equabatur dampno. 1012.

48. Interim Bolizlavus de nece archipresulis certus, congregato exercitu, Libusuam, de qua predixi, peciit; et quia sciebat, ob effusionem Albis ex nostra parte nullum urbanis posse ad auxilium venire, castrametatus est ibi. Miles eius ad bellum hortatus accessit, et defensor ad modicum resistit. Magnam enim hanc urbem nil nisi mille homines tuebantur, cui vix ter totidem suppeterent. Bolizlavus ad prandium sedebat, et satellites suos iam victores urbem ingredi gaudens cernebat. Porta aperitur et multorum sanguis effunditur. Capiuntur ex hiis optimi Guncelinus ac Wiso, et eiusdem infelix custos Scih vulneratus. Is namque urbem, quamcumque umquam ad tuendam accepit, non ignavia sui, sed infortunio miserabili, semper amisit. Hii omnes ducti sunt in presentiam superbi triumphatoris, cuius edictu mox ad custodiendum abducti sunt. Ex sociis autem predicti ducis non minus quam quingenti ibidem remanserunt. Facta est vero hæc miserabilis cedes 13 Kalendas Septembris[1]). Divisa tunc inmani preda ac urbe incensa, victrix turba cum seniore suo læta rediit. sierp. 20.

[1]) W nekrologium merseburskiem zapisano pod dniem 20 sierpnia: *In Liubusaua multi peremti sunt.*

1012. 49. Ab internuntiis festinantibus hæc regina in Merseburg tunc manens conperit. Ego autem prepositi dum ortatu Redingi duo altaria, unum, ubi archiepiscopus requiescit, et aliud sierp. 23. in septemtrionali eiusdem templi parte 11 Kalendas Septembris dedicarem indignus, in Magadaburg primitus id rescivi, et mox ad reginam velociter abii. Omnes nos conprovinciales iuxta Mildam sedere et ad adventum regis hæc omnia providere, ab ea iussi sumus. Interim rex ab expeditione occidentali revertitur, et Geronem suimet capellanum ponere in vacuum conatur. Huic presul Hericus occurens et legationem suam aperiens, non exauditur. Thiedricus nepos meus tunc ad Gronam vocatus venit, et a rege per manus succipitur, et wrzes. 21. in vice Geronis deinceps habetur. In natali sancti Mathei apostoli rex ad Sehusun venit; et ego accedebam, et cum iam tempus esset, ammonui hunc coram cunctis residentibus, ut aliquid de parrochia meimet cæterisque rebus iniuste ablatis ante constitucionem archipresulis cum eo voluisset tractare. Ibi me tunc firmæ suimet fidei commisit, ut cum iusticia aut alio salubri consilio hæc finirentur. Postera die rex ad Magadaburg veniens, in refectorio fratrum omnes nos convenire precepit. Ibi tunc regali peticione, et salva in posterum electione, Gero communiter eligitur; et in æcclesia se primitus altari tradens, et communionem fratrum 10 mansis acquirens, baculum a rege accepit pastoralem; et mox inthronizatus, ab Eido unctus est episcopo, nobis confratribus predictis eum adiuvantibus. Thebeorum festivitas martyrum a rege ibi celebre ducitur, et post hæc ab archiepiscopo magnificis muneribus idem cum suis omnibus honoratur. Inde hii ad Mersburg properantes diu ibi manebant, et procurationem regni cum summis tractabant. Erluvinus Camaracensis episcopus in hoc anno, ac Conradus et Herimannus puer, duces egreii, obierunt[1]). Quidam vero monachus infirmitate magna depressus, multa per visum sibi revelata vidit, quæ interim, dum ipse ea secum loquitur, a presentibus scriptis notata sunt, et pro maximo habentur miraculo[2]). Nati sunt autem in hiis diebus duo fratres cum dentibus, in ore similes aucæ, quorum alter dextri dimidium brachii, sicut ala aucæ, habebat; qui tercia die nativitatis suæ invicem videntes, civili dissensione moriuntur[3]). Quidam vero miles, cum bona sancti Clementis vi tolleret, et inde rectum facere nolluisset, in una dierum a muribus intra cubiculum inpugnantur ineffabilibus. Qui primo fuste arrepto eos prohibere temptans, posteaque evaginato eos aggressus gladio, et sic nil proficiens, arca quadam, ut ipse rogavit, includitur, ac in medium fune suspenditur; et cum exterius hæc plaga sedaret, hicque liber solvi debuisset, ab aliis usque ad mortem corrosus invenitur. Tunc cunctis presentibus et postea venientibus manifestum fit, quod hunc ira Dei, vindex predicti facinoris, sola consumpsit.

50. Interea laremirus, de quo predixi, regis gratiam suppliciter petens, pro misericordia et restitucione exilium ac custodiam Ethel-

[1]) Rocsn. kwedl. pod r. 1012, u Pertza III. 80. [2]) Tenże tamże. [3]) Tamże lepiej: *civili consensu.*

bodi presulis, Ansfridi successoris episcopi, susceptit, qui in immensa cede Bawariorum, ad Bolizlavum sine regis ac sui licencia cum muneribus iter agencium, et trucidacione sibi commissorum, et non aliqua regis infidelitate, talem promeruit ulcionem. Nostri hoc audientes inimici irriserunt; nostri autem concives id ut sibi profuturum timuerunt. Et hiis liceat in semet ipsis hoc factum cognoscere, qui id consilium regi nostro umquam dedere. Post hæc Othelricus, frater eius, ad Merseburg a rege vocatus venit, et regnum, quod sibi iniuste prius usurpavit, gratuito munere suscepit. Eadem tempestate inundantes pluviæ ac se surgentes piratæ multum, pro dolor! nocuere[1]). In illo tempore inundante Danubio in Bawariis et stagnante Reno, ita ineffabilis populi ac pecoris, edificiorum quoque et silvarum tali inpetu erutarum multitudo periit, quod omnes harum habitatores parcium sua vel antecessorum memoria id numquam accidisse firmabant, hoc gementes ex variis criminibus suis tunc evenisse, et post hæc aliquid magnum timentes sibi esse venturum. Equidem longe digressus redeam.

51. Rex a Mersburg discedens, navigio ad Harneburg venit. Ibi cum Sclavis confluentibus plurima discuciens, pace vero ibi firmata, rediit, et omnium festa sanctorum in Helmanstidi celebravit; deindeque occidentales properat invisere regiones ....

54. Interea rex de Alstidi discedens, ubi epiphaniam Domini celebravit, et Bolizlavi nuntios pacem poscentes et confirmationem cum Misecone, eiusdem filio, fieri promittentes audivit, ad Merseburg venit, et ibidem predicti antistitis obitum comperit, et hunc queritur ob presentem fructum, gratulatur autem propter subsequentem interventum, recordationem eius sumopere faciens. Post hæc transit a nobis, et purificationem sanctæ Dei genitricis in Magadaburg celebravit. Et in ipsa die predictus Oddo, clericis comitantibus ac laicis, supplex venit, et regis gratiam, sicut prius, ad complecionem eleccionis per fidos intercessores postulat. Quos rex nullatenus audit, sed capellano suimet Unwano, cum laude advenientium, etsi non spontanea, episcopatum dedit; Oddonem per manus succipiens et promissa sibi pietate demulcens. Tunc iussu regis et presentia eiusdem a Gerone archipresule cum consensu et auxilio episcoporum Ekkihardi et Thurgati Unwan ungitur archiantistes. Et interpositis diebus paucis, Miseco, Bolizlavi filius, cum magnis veniens muneribus, regis efficitur et fidem cum sacramento firmat. Dehinc cum honore magno remittitur, et ut iterum veniret, delectatur. In hiis diebus tempestas magna post solis occasum contigit, ac omnes nos admodum turbavit. Diruit namque æcclesiam extra urbem positam, quæ de rubro facta est ligno, regnante primo Ottone. Incendium quoque plurima archipresulis bona consumpsit. Insuper regias pervenit ad aures, quod nepos meus Wirinharius cum Ekkihardo, Hirimanni marchionis fratre, ad Bolizlavum sine licencia pergeret, ibidemque multa gratiæ suimet contraria loqueretur, eiusque nuncios hic sepe in secreto haberet. Hoc omne rex graviter susci- 1013.

[1]) Roczn. kwedl. tamże.

1013. piens, utrosque in suam venire presentiam iussit. Id cum facere non auderent, comprehensis omnibus suimet bonis, ut regiæ potestati resisterent, diffamantur. Tandem nepos meus gratiam et incolatum cum predio suimet et auro comparavit. Alter vero longe post cum fideli interventu restituitur. Eodem anno Wonlef, heremita et verus Israhelita, 15 Kal. Aprilis obiit[1]).

55. In proxima quadragesima rex ad Werlu veniens, diu colica passione ibi infirmatur et multa per visionem sibi revelata sunt. Ad ultimum lacrimis et oracione multorum convalescens, quia in tam brevi intervallo ad predestinatum non valuit pervenire locum[2]), pa-
kwiet. 5. schale festum cum Meinwerco sibi admodum familiari in Pathebrunnan digna veneracione
maj. 24. peregit; pentecosten autem nobiscum. In cuius vigilia Bolizlavus cum securitate obsidum apud se relictorum venit, et optime suscipitur. In die sancto manibus applicatis miles efficicitur, et post sacramenta regi ad ecclesiam ornato incedenti armiger habetur. In 2 feria regem magnis muneribus a se et a contectali sua oblatis placavit, deindeque regia largitate his meliora ac multa maiora cum benefitio diu desiderato suscepit, et obsides suos cum honore et læticia remisit. Post hæc vero Ruciam, nostris ad hoc auxiliantibus, petiit; et magna regionis illius parte vastata, cum commotio inter suos et hospites Pezineigos[3]) fieret, eosdem quamvis suimet fautores iussit interfici omnes.

56. In diebus illis Bronhag, abbas Vuldensis, deponitur, et succedente sibi Popone converso et tunc Laressemensi pastore, hoc monasterium, confratribus late discedentibus, a priori statu mutatur. In civitati Bernhardi ducis, Liunberg dicta, eodem anno aeris fit mira mutacio atque motio, et immensus terræ hiatus. Hoc stupet accola et se prius numquam vidisse testatur. Rex autem ad occidentales pergens regiones, iter suum ad Longabardiam disposuit, et iterum ad nos repedavit; et inde 11 Kalendas Octobris discedens, per Bawariorum fines atque Swevorum usque ad locum, qui dicitur . . . ., properavit. Huc exercitus undique confluit, et bene adiuvantium voluntas patuit. Et hinc usque ad Romam rex sine omni scrupulo regina comitante venit. Ad supplementum huius itineris Bolizlavus antea invitatus nil asspiravit, et in bene promissis more solito mendax apparuit. Insuper antea domno papæ questus est per epistolæ portitorem, ut non liceret sibi propter latentes regis insidias, promissum principi apostolorum Petro persolvere censum. Tunc vero missis illo nuntiis tacite rimatur, qualiter rex in hiis partibus haberetur; quoscumque potuit ab eius gratia per hos amovere conatus. Tantus fuit huic respectus Dei, et sic piorum quesivit interventum, ac ita cluebat militis incliti firma fides, et de sacramentis terribilibus adeo curavit! Attende lector, quid inter tot flagicia is faciat. Cum se multum peccasse aut ipse sentit aut aliqua fideli castigatione perpendit, canones coram se poni, qualiterque id debeat emendari, ut quæ-

[1]) Roczn. kwedlinb. pod r. 1013 u Pertza III. 81. [2]) do Akwisgranu. Ob. Roczn. kwedlinb. [3]) Pieczyngi siedzieli na Wołoszczyznie dosięgając naszego Pokucia.

ratur, precipit, ac secundum hæc scripta mox scelus peractum purgare contendit. Maior tamen est ei consuetudo periculose delinquendi, quam in salutari penitentia permanendi.

57. Huius conpar et quasi collega Hardwigus, a Longabardis falso rex appellatus, adventum magni regis et potentiam exercitus doluit; et quia suis viribus huic ad nocendum diffidit, in castelli munitionem se protinus recepit, hoc solum ingemiscens, quod rex ad maiorem tunc vocatus accessit honorem. Post longam animi exestuantis deliberacionem legatos ad regem misit, qui comitatum quendam sibi dari peterent, et coronam suimet cum filiis ei redditurum veraciter promitterent. Hoc cum consilio quorundam acquiescens facere rex noluisset, ut in sequentibus enucleabo, ad magnum suis familiaribus provenire dampnum id postea persensit. Sed priusquam hæc aggrediar, quæ superius indiscussa oblivione preterii, prescriptis interponere conor.

58. Fuit quidam Brun nomine, contemporalis et conscolasticus meus, ex genere clarissimo editus, sed divina miseratione pre cæteris parentibus inter filios Dei electus. Hic ab Ida, venerabili matre sua, unice dilectus, magisterio Geddonis philosophi[1]) traditur, et omne quod habere debuit, cum habundancia suggeritur. Huius pater erat Brun[2]), senior egregius et per cuncta laudabilis, amicus mihi consanguinitate et omnibus erat proximus familiaritate. Filius autem eius et equivocus cum mane ad scolam ire debuisset, antequam ab hospicio exiret, veniam petiit, et ludentibus nobis in oratione is fuit. Ocio negocium preposuit, et sic fructificans ad maturitatem 997.
pervenit. A tercio desideratur Ottone et succipitur, quem non longe post deserens, solitariam quesivit vitam, et de opere suo vixit. Is vero post mortem gloriosissimi imperatoris, regnante tunc secundo Dei gratia Heinrico, ad Mersburg veniens, benediccionem cum licencia domni papæ episcopalem ab eo peciit, et eius iussione ab archiepiscopo Taginone consecracionem, et quod ipse detulit huc pallium ibidem suscepit. Dehinc ob lucrum animæ laborem subiit diversæ ac grandis viæ, castigans corpus inedia et crucians vigilia. Multa a Bolizlavo cæterisque divitibus bona suscepit[3]), quæ mox æcclesiis ac familiaribus suis et pauperibus, nil sibi retinendo, divisit. In duodecimo conversionis ac inclitæ conversationis suæ anno ad Pruciam pergens, steriles hos agros semine divino studuit fecundare; sed spinis pululantibus, horrida non potuit facile molliri. Tunc in confinio predictæ regionis et Rusciæ cum predicaret, primo ab incolis prohibetur, et plus euvangelizans capitur, deindeque amore Christi, qui æcclesiæ caput est, 16 Kal. Martii[4]) mitis ut agnus 1009.
decollatur cum sociis suimet 18. Corpora tot martirum insepulta iacuerunt, quoad Bolizlavus id comperiens eadem mercatur ac domui suæ futurum acquisivit solatium. Facta sunt autem hæc in tempore serenissimi regis Heinrici, quem Deus omnipotens triumpho tanti

[1]) Geddo, przełożony szkoły magdeburskiej; o nim mówi autor niżej VII. 25. [2]) O Brunonie tym, ojcu ś. Brunona, obacz Annalistę Saxona pod r. 1009 i 1106. [3]) Obacz str. 224. [4]) Roczn. kwedl. mówi pod r. 1009: 7 *Idus Martii.*

presulis honorificavit, et ut multum spero, salvavit. Pater autem predicti antistitis longe post infirmatus, et ut ipse mihi narravit, precepto filii, monachicum suscepit habitum, et 14 Kalendas Novembris in pace quievit[1]).

60. Illud etiam adnectendum est, qualiter
Łuk. 16. 9. Othelricus, Boemiorum dux, mammona iniquitatis interpretatus, Bosionem inclitum suimet militem cæterosque complures interfici preceperit, eo quod hos fratrem adiuvare exulem a falsis murmuratoribus audierit, et omnes caute in hiis cladibus discerent, qualiter sibi in futurum precavere debuissent. Quod dominus in utroque testamento iubet observari firmiter, id in hiis regionibus compleri prohibet ambicio, ceca semper. Germanum enim, quem merito pre hiis diligere debuit, verebatur, et ne umquam ad se veniat, diligenter custodire conatur. Boemi regnante Zuetepulco duce quondam fuere principes nostri[2]). Huic a nostris parentibus quotannis solvitur census, et episcopos in sua regione Marierun[3]) dicta habuit; quod omne is et successores sui superbia tumidi perdiderunt, quia omnis humilitas, euvangelio teste, crescit et arrogantiæ sublimitas minoratur. Sine maximo timore in hiis nullus dominatur provinciis. Caritas pura gemit exclusa, quia regnat ibidem periurium cum fraude socia.

LIBER VII.

1014. 5. Inperator autem, transcensis Alpibus, cæterisque adiacentibus provinciis regendo decursis, natale Domini celebravit in Palithi. Et post hæc ad Merseburg veniens, Bolizlavi fidem et auxilium suis innotuit fidelibus, et ut ab eis ad excusationem aut indictæ rei emendationem is vocaretur, unanimes poscit. Interim nepos meus, comes Wirinharius, instinctu malesuasæ iuventutis et dolosarum machinamento mulierum cum paucis ad urbem
list. 7. Bichlingi vocatam dominica die venit, et domnam eiusdem Reinildam prius a se desideratam fraudatis custodibus rapuit invitam. Namque inperatori, ut nullo absque scientia et consilio suimet umquam sociaretur marito, hæc antea firmiter promisit; et ob hoc cum clamore et eiulatu deducitur. Hoc audientes cum clientibus satellites, armati conveniunt, et ex his unus, Vullerd nomine, vulnere diro tardatur. Sed una ex ancillis cum se pariter abduci rogaret, et iussu senioris sui hanc sumere Alvinus nobilis voluisset, vallatur undique, et nepotem meum iam tunc egressum revocat in auxilium. Hinc antequam ei succurreretur, pro dolor! oppetiit. Et dominus eius adveniens, infra clauditur, et ab uno servorum sauciatur; quem protinus lancea perfossum muro infixit, et cæteros, ut sibi propius accedere non auderent, terruit; et cum suos longe cum matrona iam exisse, sibi autem nullum evadendi locum patere vidisset, relicto protinus equo, se dimisit a muro, et a lapide sequenti admodum depressus, tristes vix pervenit ad socios. A quibus usque Wi ad

[1]) W kalendarzu merseburskim pod 18 października zapisano: *Brun conversus obiit.*
[2]) Por. str. 49. [3]) Morawia.

villici cesaris domum portatus, ibi cum paucis est demissus, et dominam cum magna festinatione avexerunt, nunc hic nunc illic cum ea latitantes, adventum domini solliciti prestolantes. Sed villicus iniquitatis hospitem infirmum inperatori mox prodidit, et eius mentem fecit nimis hilarem. Speravit enim, eum in suam venientem potestatem in exemplum aliis periturum, aut precio ineffabili ab hoc redempturum. Nox iam erat, et Bernhardus ac Guncelinus et Willehelmus comites cum suis militibus a cesare missi, ubi egrotus iacuit, veniebant; et hos adfuisse[1]) Wirinharius a suis presciens, sibi familiarem Willehelmum salutat, cæteris duobus indicens, si gladium elevare potuisset, quod numquam in eorum potestatem incolumis venire voluisset. Willehelmus vero eius vulnera ligans, et quod ad Merseburg, ut sibi iussum fuerat, venire nullo modo valuisset, intelligens, a suis fecit eum portari ad proximam villam Elerstidi[2]) dictam, ibique in domo nimis lapidibus firmata precepit custodiri, ipse cum suis ad inperatorem reversus. Eodem die nos ad presentiam cesaris vocati, quali presumptione suum nepos meus interruperit votum, ab eodem flebili lamentatione percepimus. Namque cum Brun a Milone inimico eius in domo propria, ubi omnibus est pax habenda, occideretur, idque ab omnibus indigenis inperatori lugubriter intimaretur, multum rogatus, ut suorum more antecessorum tam sceleratis hominibus predium cum incolatu prohiberet, idque sacramentis firmare ex sua parte iussisset, elevatis manibus omnipotenti Deo et cunctis presentibus illud se quamdiu viveret impleturum promisit. Et quia scimus, multo sacius esse, bonum non vovere Deo quam postea declinare, rogitemus eum, cui hæc dedit promissa, sicubi ea humanitatis gratia seu malo is fregerit ortatu, emendatione condigna resipiscat. Post inperatoriam lamentationem optimi quique dedere consilium, ut, comprehensis omnibus suimet bonis, domna revocaretur, et huius rei auctores aut capti presentarentur, aut fugientes usque ad mortem persecutionem paterentur; ipse autem comes superata infirmitate, si culpabilis efficeretur, capite privaretur; si autem hæc omnia cum consensu matronæ acta fuissent, optime uteretur sponsa. Frater meus comes Heinricus hæc ad implenda ilico mittitur, et ut ad Alstidi ad publicum venirent colloquium, iubetur. Illo tunc proficiscente, predicti comites advenerunt, et cesari quæ facta sunt nuntiaverunt. Postera die, id est in sancti festivitate Martini, Wirinharius pacienti animo adversa quæque sustinens hactenus, exspiravit, nullum hostibus lucrum, suis autem invincibile dampnum relinquens. Ob hoc rex tristatur, et Thiedricus hostis eius lacrimatur. Hoc ego comperiens, Thiedrico nepoti meo abeundi licentiam petii, et corpus amici per satellites meos de Miminlevo, ubi tunc abbacia fuerat, et Reinoldus eiusdem provisor egregius debita hoc procuraverat humanitate; ad Helpithi, ubi hoc expectabam, reduxi. Sed eodem iam tunc nimis fetente, exsolvi protinus viscera iussi, iuxta æcclesiam iubens sepeliri meam, et usque ad Wallibizi illud proseque-

[1]) lepiej *adesse*. [2]) Allerstaedt.

1014. bar, ponens ad levam dilectæ coniugis. Post 14 dies domna Swonehild, socrus eiusdem, list. morte subitanea 6 Kalendas Decembris obiit[1]). 26.

6. Interim cesar in Alstidi populis iura dabat, et ut presentes affirmabant, meis hæc amicis denegabat. Insula quæ Porei[2]) dicitur, quia prius comes Bernhardus predictum voluit occidere Wirinharium, per iniustos iudices sibi eam cesar precepit assignari. Hoc Wicmannus comes prohibet, et iniustum esse affirmat; omnes populi mussant et Christum Domini peccare occulte clamant. Ibi tunc stella multis in medio apparuit die. In octava sancti Andree Rigmannus presbiter, qui æcclesiæ prefuit suæ 85 annos, in Christo obiit. grud. 25. Et inde exiens, natale dominicum in Palithi 1015. coluit, et in 4 feria ante pascha ad Mersburch venit. In cena Domini crisma in eius presentia indignus benedixi. In vigilia autem sanctæ kwiet. 6. resurrectionis, quæ tunc fuit 5 Idus Aprilis, Redbald abbas Wirdunensis obiit, et Hethen- 10. ricus, eiusdem cenobii prepositus eligitur. In die sancto archiepiscopus Gero missam cantavit; et interim Othelricus, Boemiorum dux, advenit, et dies hos sollemnes duximus admodum hilares. Interea Hirimannus marchio pascha duxit cum socero[3]), et inde vix solutus, ad imperatorem cum nuntio eiusdem Stoignewo diu exspectatus venit. Idem legatus mentiri semper solitus ad cesarem in occidentali parte, plus ad perturbandum, quam, ut simulaverat, ad pacificandum, ab instabili seniore suo missus est. Quem cum consociis suimet inperator suis familiaribus committens, generos suos gratiam eiusdem nudis pedibus querentes misericorditer suscepit, et tunc demum nugigerulus ut hæc cerneret presentari iussit, et publice domino eius respondit. Hic cum alia, quam cesar preceperit, domi retulisset, cum prefato comite pacem firmare cupienti iussu ducis infausti remittitur, et in conspectu inperatoris et principum eius fallax et invicem disturbans esse convincitur. Tunc iterum Bolizlavus se ad excusandum, vel inobedientiam ad emendandum a cesare vocatus, in presentiam eius venire noluit, sed coram principibus suis hæc fieri postulavit. Sed quantam ei benignitatem imperator prius ostenderit, lector, attende!

7. Prefatus dux, mille artium scientia plenus, filium suimet Miseconem ad Othelricum, Boemiorum provisorem, misit, ut memores mutuæ consanguinitatis se invicem pacificarent et cunctis hostibus suis et maxime cesari pariter resisterent. Ille vero hoc omne in detrimentum sui esse compositum a veracibus accipiens, hunc comprehendit, ex consociis eius optimos quosque interficiens, ac cæteros una cum seniore capto Boemiam reduxit, ac in carcerem proiecit. Quod cum inperator comperiret, Thiedricum nepotem meum illuc misit, ut satellitem suum sibi redderet, et si de gratia suimet aliquid curaret, hunc nullatenus perderet. Cui hoc fertur dedisse responsum: *Senioris mei iussa in omnibus sequi tam posse quam velle, mihi admodum necesse est. Eripuit me nuper indignum omnipotens Deus de ore leonis, eiusque catulum in per-*

[1]) W kalendarzu merseburskim zapisano pod 26 listopada: *Suonehild cometissa obiit.* [2]) Wyspa na rzece Elbie niedaleko od Jerychowa i Gentinu. [3]) z Bolesławem Chrobrym.

niciem meam missum mihi tradidit. Et si hunc liberum abire permitto, certos hostes in patre et filio semper habeo; sin autem retineo, aliquem cum eo fructum me acquisiturum sperabo. Videat dominus meus de hiis omnibus, quid sibi placeat ac mihi aliquatenus proficiat, et hoc totum devotus inplebo. Sed cum Thiedricus cum hac legatione reverteretur, alius mox celeriter remittitur, qui eundem mitti rogaret, firmiterque ei preciperet, promittens ex parte cesaris omnem eius excludi sollicitudinem et bonam firmari pacem. Tunc Othelricus nolens volens captivum reddidit, et imperatorem multum placavit. Bolizlavus autem de erepcione filii supra modum gavisus, per internuntios suimet condignas cesari gratias egit; postulans, ut eum sibi ad honorem, inimicis autem suis ad dolorem remitteret et futuram utriusque remunerationem ipse veraciter agnosceret. Quod inperator tunc non posse fieri respondit, sed cum ad Merseburg veniret, cum communi principum consilio suorum voluntati suimet se tunc satisfacturum promisit. Hoc Bolizlavus ut audivit, non bene suscepit, qualiterque filium in suam redigeret potestatem, semper tacita mente et crebra legatione revolvit.

8. Ad condictum cesar ut venit locum, cunctos optimates, quid sibi de hac re esset faciendum, consuluit. E quibus Gero archiepiscopus loquitur primus: *Cum tempus fuit et cum vestro honore id fieri potuit, me ista hortantem non exaudistis. Nunc a vobis est mens Bolizlavi ob longam filii retentionem et custodiam aversa, et vereor, si hunc sine obsidibus aut aliis confirmationibus remittitis, ut in posterum fidelis servitii in ambobus careatis.* Talia loquentem maxima presentium turba consequitur et pars corrupta, id cum honore magno fieri non posse, ingeminat. Vicit pecunia consilium, et ut hoc Bolizlavo carius esset, in fidem suam, et cum omnibus quæ habebant, Miseconem hæc a cesare suscipiens reduxit, et promissa percepit, ammonens eundem et filium, ut memores Christi et firmæ Dei[1]), nullum cesari incommodum amplius inferrent, nec suos decipi paterentur amicos. Huic dulci ortatui fistulæ blandientis more ab hiis protinus respondetur, quod factis postmodum nullatenus completur. Quamvis enim hiis aut fides parva sit aut nulla, tamen hoc nobis inputant, quod ex parte cesaris et nostrorum is tam sero remittitur, qui in numero militum habebatur. Hoc eis erat semper in animo, et propterea se in presenciam cesaris non venire affirmabant. Et verum est, quod vox euangelica testatur, excusationem aliquam hunc querere, qui ab amico familiari meditatur discedere. Hæc inperator agnoscens, a nobis discessit, et proximos rogationum dies in Capungun[2]) fuit, quo ipse curtem suam de civitate Cassalun[3]) dicta transtulit; et ibi cum consilio sui archipresulis Heriberti predictam Hethenrico curam commendavit. Interim ecclesia incipitur nostra, presente archiepiscopo Gerone, cuius primos posui lapides in modum sanctæ crucis 15 Kalendas Iunii. Et tractatis ibidem[4]) rebus necessariis, in vigilia

1016.

Łuk. 14. 18.

[1]) t. j. przysięgi. [2]) *Kauffungen*, klasztor niedaleko od Kaselu, założony przez cesarzowę Kunegundę, jak objaśnia Ursyn. [3]) Kasel. [4]) t. j. w Kauffungen.

1015. pentecostes ad Immedeshusun[1]) venit, illic cum antistite Meinwerco hanc sanctam festive ducens sollempnitatem.

9. Illic Val, Corbensis abbas, prius ab cura suspensus, deponitur, et unus ex Larsemensi monasterio Druhtmer sine fratrum consensu predictorum assignatur. Quo ad sedem suam in hac venienti ebdomada, omnis congregatio exceptis 9 flens abiit, et ut Liudulfus abbas predixit, locum hunc pene vacuum non sponte reliquid. 1*

11. Ad supramemoratam sollempnitatem et ad predictum locum quidam rusticus de occiduis veniens partibus, novam imperatori legationem detulit, et hanc nullo nisi eo soli umquam aperire voluit, portans adhuc stimulum hunc, quo tunc pecus arans minavit, cum hoc ei coelitus per columbam iussum fuit. Et hic erat tantæ longitudinis, ut omnes, qui eum viderant, nimis ammirarentur. Ipse vero rediens, cunctis interrogantibus indicat iussu cesaris, se ad Aquasgrani post expedicionem venturum, et responsum ab eo ibidem accepturum. Et quia hanc admonicionem et crebro aliam innumerabilem inperator sprevit, vindictam sensit. In nativitate sancti Iohannis baptistæ, quæ tunc proxima erat, ad Gosleri cesar veniens, Ernasti ducatum nepti suæ et filio eius dedit; et inde ad Magathaburg proficiscens, interventum Christi militis Mauricii ad exsuperandam hostis Bolizlavi contumatiam suppliciter rogavit. Dehinc ad locum, qui Sclancisvordi[2]) vocatur, cum exercitu glomerato perrexit, et magnum comprovincialibus in Wisera, quæ dicitur Hocwar. Lotharius[3]) imperator venit cum orientalibus Francis in Sclaviam, et eorum regem Gestimulum occidit, ceterosque subegit et dedit ecclesie Corbeiensi, ipso anno dedicationis eius, ut cronica testatur. Insuper reges et principes et ceteri nobiles ipsum locum multis divitiis et prediis ditaverunt, et Romani pontifices magnis privilegiis et honoribus extulerunt. Hic requiescit inclitus martir Vitus, septennis puer, translatus eo de Francia per Warinum, eius loci primum abbatem, cuius martiris patrocinio Saxonia rerum suarum prosperitate in immensum excrevit. Situs est hic locus super fluvium Wiseram in episcopatu Paderbrunnensi.

1* *W rękopismie bruxelskim dodano*: Quia vero huius cenobii mencionem sepius feci, libet aliqua de eius inchoacione et rectoribus breviter dicere, quia unum ex antiquissimis est. Anno dominice incarnacionis octingentesimo vicesimo secundo Liudowicus imperator augustus, Karoli Magni filius, imperii sui anno decimo, per venerabilem Adelhardum, antique Corbeie abbatem, hoc cenobium fundavit, in memoriam, unde cepisset, Corbeia nova loco nomen imponens. Ipse tradidit eidem loco multa predia, scilicet Huxeri villam, Eresburg et Meppiam abbacias. Huius vero filius Liudwicus contulit nobile donum, abbaciam scilicet in Visbike, et decimas in episcopatu Asnebruggi cum decimalibus ecclesiis. Tradidit quoque piscacionem

[1]) Dziś *Immshausen*, między Mindą a Geismaryą. [2]) Miasto dziś nieznane, leżało, ile się zdaje, niedaleko *Torgau*. [3]) Roczn. kwedl. pod r. 844 u Pertza III. 46.

et marchioni eorum Geroni intulit [damnum]. 8 Idus Iulii fit nostra congregatio, et pro defensione debita habitatoribus hiis predatio magna. Postquam nostri Albim transierunt, imperatrix et ego cum illa ad Mersburg pergentes, cesaris adventum in his partibus expectavimus. Nostri autem ut ad pagum Lusici dictum venerunt, a presidio ex Ciani[1]) urbe egresso temptantur; quod agnoscentes magnam ex eo multitudinem occidunt, et Hericum, qui dicebatur Superbus, et qui ex nostra regione ob omicidium illo fugit, captum in vinculis cesari presentabant. Inde usque ad Oderam inperator profectus, ad locum, qui Crosna[2]) dicitur, optimos ab exercitu ad Miseconem ibi turmatim sedentem misit, ut eum de promissa sibi fide ammonerent, et ne propter eum ab inperatore sua perderent bona, cum dedicione sua preoccupare voluisset, unanimiter rogarent. Quibus is talibus respondit: *Agnosco me gratia cesaris ab inimici potestate ereptum ac vobis fidem promisisse; et eam libenter in omnibus adimplerem, si liber existerem. Nunc autem, ut ipsi scitis, sum mei patris dominio subditus, et quia ille hoc prohibet, et sui milites hic modo presentes talia fieri non paciuntur, invitus omitto. Patriam, quam queritis, meam, si possum, defendere usque ad adventum mei patris volo, et tunc eum ad gratiam cesaris et ad amorem vestrum inclinare cupio.* Hoc nostri audientes, regressi sunt, et hæc inperatori responsa detulerunt. Interim Bernhardus dux cum suis fautoribus, episcopis et comitibus, et profanorum turba Liuticiorum, 1015. ab aquilone Bolizlavum peciit, et hunc presèntem, munita undiquessecus Odera, habuit.

12. Cesar autem in inventione Christi pro- sierp. 3. tomartiris Oderam transmêans, reluctantem Poleniorum multitudinem admodum prostravit, et nemo ex nostris nisi Hodo inclitus iuvenis cum Ekkrico et alio Guncelini comitis satellite cecidit.[3]) Hic cum Sigifrido, Hodonis filio marchionis, ab imperatore accusatus, eo quod Bolizlavo nimis familiaris actenus fuisset, eodem die viriliter se expurgant, et a suis Hodo longe digressus, cum hostes solus fugientes insequeretur, sagitta per caput inmissa primo oculum et post vitam perdidit istam. Sed cum Miseco eiusdem corpus cognosceret, quia eius apud nos fuerat custos et sodalis, multum flevit, et id bene procuratum ad exercitum misit. Eorum autem, qui ex parte hostili oppecierunt, non minor erat numerus quam sexcenti, predam relinquentes nostris ineffabilem. Hoc Bolizlavus, ubi tunc mansit, ab internuntiis festinantibus mox rescivit; et quamvis eo libenter pergere voluisset, tamen presentibus inimicis introitum patescere ausus non est. Quocumque nostri por. Owid. in navibus declinabant, illuc ipse cum suis Fast. equo sequebatur alato. Ad ultimum vero ere- III. ctis celeriter velis, nostri per omnem unam 415. navigabant diem, et inimicis eo tunc comitari non valentibus, litus optatum securi comprehendunt, et proxima incendunt loca. Quod cum eminus dux prefatus agnosceret, more

[1]) Dziś *Zinnitz* w dolnych Łużycach. [2]) Krosna na ujściu rzeki Bobry do Odry. [3]) W kalendarzu merseburskim pod dniem 8 sierpnia zapisano: *Hodo et Ekkricus cum multis interfecti sunt.* Por. Roczn. kwedl. pod r. 1015, tudzież nekrologium luneburskie.

1015. solito fugit, et nostris fiduciam et locum nocendi invitus concessit. Dux vero Bernhardus cum suis imperatori ad auxilium, sicut ei prius iussum est, venire cum nequivisset, per pedites clam missos ei eventum rei et necessitatem inobedientiæ indicens, vastatis circumquaque iacentibus locis, domum rediit. Othelricus quoque, qui cum Bawariis ad cesarem venire debuit, ob multas causarum qualitates dimisit. Et quamvis hii imperatorem non comitarentur, tamen fidele servitium sua vicinitate ostendunt. Namque Othelricus quandam urbem magnam, Businc[1]) dictam, petiit, et in ea non minus quam mille viros absque mulieribus et liberis capiens, incendit eandem, et victor remeavit. Heinricus autem, Orientalium marchio, cum Bawariis, comperiens, Bolizlavi milites iuxta se predam fecisse, protinus insequitur, et ex hiis fortiter resistentibus octingentos occidit predamque omnem resolvit.

13. Interim Redingus, Magadaburgensis prepositus, Nonas Augusti in Christo obiit. Mense eodem et 14 Kalendas Septembris Eila, venerabilis cometissa obiit et in monasterio, quod ipsa construxit[2]), ab Everhardo antistite[3]) traditur sepulture. Sed antequam hæc omnia cesar comperiret, multum sollicitus, quamvis parvo uteretur exercitu, tamen potestative, quamdiu voluit, in hiis partibus fuit, et tunc reversus ad pagum, qui Diadesisi dicitur, venit in angusto, pro dolor! castrametatus loco, ubi nullus, excepto apum magistro, qui ibidem tunc interfectus est, sedit. Bolizlavus autem audiens, imperatorem aliam, quam intraret, viam hinc exiturum, iuxta Oderam omnimodis sua firmavit. Sed cum hunc iam abisse comperiret, magnam peditum multitudinem ad locum, ubi noster consedit exercitus, premisit, precipiens eis, si aliqua oportunitas sibi accidisset, huius saltem aliquam partem ledere temptaret. Insuper abbatem suum, Tuni nomine, simulata pace ad cæsarem misit, qui protinus ab eo explorator esse cognoscitur, et ibidem, quousque omnis pene exercitus, factis in precedenti nocte pontibus, paludem transcenderet preiacentem, detinetur. Tunc ille, monachus habitu, sed dolosa vulpis in actu, et ob hoc amatus a domino, rediit; et imperator Geroni archiepiscopo, et Geroni inclito marchioni, ac Burchardo comiti palatino, residuos commitens, progreditur, et ut se solito cautius circumspicerent, ortatur. Post hoc ab hostibus prope in silva latentibus magnus clamor ternis mugitibus attollitur, et mox nostrum agmen, sagittariis intermixtim currentibus, ab hiis appetitur. Quibus primo conflictu secundoque fortiter resistunt, et ex eis multos palantes occidunt. Sed fugientibus quibusdam ex nostris, confortati hostes glomerantur, et nostros iterum incurrentes dissipant, et separatos sagittis fallentibus perdunt. Gero autem archiepiscopus et Burchardus comes vulneratus vix evadentes, cesari hæc referebant. Liudulfus autem iuvenis cum paucis capitur, et Gero ac Folcmarus comites, cum 200 militibus optimis occisi, spoliati sunt[4]), quorum

[1]) Podobno miasto Budyszyn, o którem autor mówił już wyżej VI. 37. [2]) w Szwejnfurcie. [3]) bambergskiego. [4]) W kalendarzu merseburskim pod 1 września zapisano: *Gero*

nomina et animas Deus omnipotens misericorditer respiciat, et nos, quorum culpa hii tunc oppetiere, sibi per Christum reconciliet, et ne quid tale ulterius paciamur, clemens custodiat.

14. Imperator ut hoc triste nuncium audivit, ad tollenda interfectorum corpora redire voluit; set multorum tardatus consilio, id quasi invitus omisit, et Aeidum antistitem, qui eis licentia infausti ducis sepulturam inpenderet et Geronis corpus marchionis inploraret, remisit. Venerabilis vero pater cesari voluntarie consentiens, concito cursu revertitur; et ut miserabilem aspexit stragem, flebiliter ingemuit et suppliciter pro hiis oravit. Hunc cum victores et tunc in preda solum morantes, eminus viderunt, de consequentibus timidi primo fugerunt, deindeque propius accedentem salutaverunt et sine omni offensione eum abire permittunt. Hic a Bolizlavo, multum de pernicie nostra gaudenti, quod postulat inpetrans, sine mora rediit, et corpora sociorum cum magno labore inimicis faventibus sepelivit. Funus autem predicti marchionis et socii eius Widredi usque ad Mysni fecit reduci. Hæc ibidem Hirimannus comes flebiliter suscipiens, et usque ad Novam urbem, ubi Gero, Agripinensis archiepiscopus, et Thietmarus marchio, frater eius, vitricus istius, pater autem interempti comitis, in honore Dei genitricis et sancti martyris Cypriani, regnante secundo Ottone, abbaciam construxerunt[1]), cum fratribus suis Guntterio ac Ekkihardo comitatur. Quæ Gero archiepiscopus tunc terræ 1015.
commendans, domnam Aethelheidam eiusque filium Thietmarum et merentes amicos ac milites solatur.

15. Interim cæsar cum suis ad Strelam urbem pervenit; et Miseconem cum exercitu subsequi sciens, Herimannum marchionem ad Mysnensis defensionem civitatis properare iubet. Ipse vero ad Merseburg recto tetendit itinere. Miseco autem a patre nefario instructus, ut primo nostros abisse divisos nullamque post se custodiam esse relictam sensit, Idibus Septembris Albim iuxta urbem predi- wrześ. 15.
ctam[2]) cum 7 legionibus in ipsa transcendit aurora, quosdam circumquaque iacentia vastare, alios vero urbem precipiens inpugnare. Quod Weneinici[3]) conspicientes seque tueri posse desperantes, superpositæ civitatis munitionem, relictis pene omnibus suis, ascendunt. Ob hoc hostes admodum gavisi suburbium intrant relictum, et hoc ablatis rebus inventis incendunt, et superius castellum in duobus locis accensum infatigabiliter aggrediuntur. Hirimannus vero comes videns auxiliatores suos admodum paucos iam defecisse, Christi pietatem et eius incliti martyris Donati intercessionem sanctam prostratus postulans, mulieres ad succurrendum hortatur. Quæ propugnacula attingentes, lapidibus viros adiuvant, ignem inpositum, quia defecit aqua, medone extingunt, et Deo gratias! inimici furorem et audatiam minuunt. Hoc totum Miseco de monte iuxta posito cernens, socios ad-

et Wolcmarus comites cum sociis suimet 200 peremti sunt. Por. Roczn. kwedl. pod r. 1015.
[1]) Por. Chronogr. Saxona pod r. 971. [2]) Miśnię. [3]) Wyżej nazywał ich autor *Wethenici*; wydawcy niemieccy Thietmara mniemają, że wyraz ten jest identyczny ze słowiańskim *wojnik*, polskim *wojownik*.

1015. ventantes exspectat. Qui depopulantes, et ubi ignis inveniebatur omnia usque ad Ganam[1]) fluvium concremantes, sero lassis revertuntur equis, et ibi cum seniore suo cras ad urbem pugnaturi pernoctarent, ni Albim crescere viderent. Propter hoc exercitus nimis defatigatus cum securitate inopinata remeavit, et ducis sui cor anxium hac prosperitate relevavit. Imperator autem hæc ut audivit, quoscumque tunc colligere potuit, ad succurrendum suo marchioni propere mittit, et suburbium non longe post redintegrare precepit. Ad huius operis supplementum et custodiam Gero archiepiscopus et Arnulfus presul 8 Idus Octobris cum comitibus cæterisque compluribus conveniebant. Hiis omnibus ego longe inferior interfui. In 14 diebus incepta ad unguem nos perducentes, abivimus, committentes urbem Fritherico comiti ad 4 ebdomadas.

16. Gero archiantistes et ego, eiusdem comes, ad locum, qui Mucherini[2]) dicitur, veniebamus. Ibi tunc ego de promissis dulcibus eum ammonens, percepi ab eodem cum baculo eius, quem hodie teneo, parrochiam super has 4 urbes: Scudizi, Cotuh, Bichini et Vurcin, de residuis 5, Ilburg, Pauc, Dibni, Liubanizi et Geserisca, differens ac in posterum dicens relicturum, 8 Kalendas Novembris, presentibus hiis testibus: Heribaldo, Hepone, Ibone, Cristino atque Seberto. Eodem die ad urbem Curbici[3]) dictam venimus, ubi convenientibus archiantistitis militibus id manifestavi, quam misericorditer erga me senior suus egerit. Ibique de infirmitatæ venerabilis Fritherunæ comperivimus, ad cuius hospicium tunc nos fuimus; quæ, pro dolor, in sequenti die, id est 6 Kalendas Novembris, hominem exuit interiorem. Inde archiepiscopus ad Magadaburg profectus, omnium festivitatem sanctorum celebravit, et ego in Wallibici.

17. Interim Hardvigus, nomine tantum rex, perdita urbe Fercellensi, quam diu expulso Leone episcopo iniuste possedit, infirmatur, et radens barbam, monachus est effectus, terciaque Kalendas Novembris obiit, sepultus in monasterio. Imperator autem occidentales invisens regiones, quæ ibi tunc erant emendanda correxit.

18. Post hæc autem Eid, antistes egreius, a Polenia saltem cum muneribus magnis reversus, egrotare cepit, et in urbe Libzi vocata fidelem Christo animam 13 Kalendas Ianuarii reddidit.[5]) Et Hilliwardus Citicensis episcopus, ad huius procurationem vocatus, mox adfuit, et domum, qua vir sanctus abierat, optimis redolere odoribus introiens agnovit; et corpus eiusdem usque ad Misni prosequitur. Sepelivit illud coram altari, auxilio comitis Willehelmi, qui ordine suo eandem tunc custodivit civitatem. Sed quia superius promisi, me de eius vita in sequentibus dicturum, de magnis pauca loquar. Erat vir predictus nobilis genere, dives in prediis, sed paupertate spiritus hæc pro nihilo ducens. Ante benedictionem in Magadaburg cum cæteris confratribus regulariter ac multum lauda-

[1]) Rzekę tę zowią teraz Niemcy *die Jahne;* wpada ona do Elby pod miastem Riesą. [2]) Mokrehna wieś między *Torgau* i *Eilenburg.* [3]) teraz *Gerichshain.* [4]) *Zoerbig.* [5]) W kalendarzu merseburskim pod dniem 20 grudnia zapisano: *Aeid episcopus obiit.*

biliter vivens, et post in divinis gregibus lucrandis alcius insurgens, pro possibilitate sua apostolicam imitatus est vitam. Nulla umquam utitur camisia neque braca, nisi tunc, cum missam cantavit; quam idcirco sepius dimisit, quia se ad hoc indignum iudicavit. Hiemis asperitatem qualiter is umquam sustineret, multi ammirabantur. Crebro a suis pene desperatus, in stuba vix recreabatur; corpus suum nimis afflixit iciuniis, plus nudis pedibus quam equo laborans. Cum sibi et sociis late vagantibus victum defecisse vel aliquid arduum occurrere videret, Deo gratias egit, et omnes hoc dicere iussit. In baptizando et predicatione continua et confirmatione non modo suæ utilis erat æclesiæ, sed aliis quam pluribus. De hiis quibus ipse cum suis vivere debebat rebus, sibi subtractis, pene ducentos æcclesiæ suimet acquivisit mansos. Crisma et clerum raro, templa autem Domini libenter consecravit, et tunc crebro sine missa. Oculi eius ob assiduam fletus nimii effusionem iam caligabant. Nobis contemporalibus suis ob crimen nostrum eius conversacio displicuit, et ei nostra. 23 annos et amplius labore ineffabili vivens, finem suum ante predixit, et ut numquam ad Misni poneretur, multum rogavit. Id namque semper in mente ob timorem futuræ desolationis desideravit, ut ad locum Colidici dictum, ubi Christi magnus martyr corporaliter requiescit, et ipse mereretur tumulari. Sed comes Herimannus, sperans precibus eiusdem locum sibi a Deo paratum adiuvari, ut prefatus sum, ibidem fecit eum deponi.

21. Interim inperatrix, in nostris commorata provinciis, defensionem patriæ cum nostris principibus meditatur. Hostis autem noster 1016. Bolizlavus inter hæc nil nostra lesit, sed sua munit, et certus de evèntu cesaris effectus, lætatur et nimis extollitur. Namque multi, quibus hoc cognitum erat, veraciter asserebant, si cesar ad eum tunc turmatim veniret, timorem, quod eundem de nostris respiceret, restituere, et cum ad servitutem suam, pace tantum concessa, promptum et fidelem habere potuisset. Sed Burgundiorum rex, mollis et effeminatus, bona, quæ nepoti suimet promisit, impedire eorum instinctu voluit, quibus relaxato iusticiæ freno velud infelici vitulo per latum liberos currere placuit. Cum vero iterum ceptis presistere studuit, eorum conflacione et pessima reluctacione non potuit. Nullus enim, ut audio, qui sic presit in regno; nomen tantum et coronam habet, et episcopatus hiis dat, qui a principibus hiis eliguntur; ad suam vero utilitatem pauca tenens, ex inpensis antistitum vivit, et hos vel alios in aliquo extrinsecus laborantes eripere nequit. Unde hii manibus complicatis cunctis primatibus velud regi suo serviunt, et sic pace fruuntur. Ob hoc solum talis rector inter eos dominatur, ut eo liberius malignorum furor invicem vagetur, et ne lex nova alterius regis ibi adveniat, quæ inolitam consuetudinem rumpat. Willehelmus comes, de quo predixi, miles est regis in nomine et dominus in re; et in hiis partibus nullus vocatur comes, nisi is, qui ducis honorem possidet; et ne illius potestas in hac regione paulo minus minueretur, consilio et actu imperatoriæ maiestati, sicut predixi, reluctatur.

28. Sed quia nullus ad comprehendendas aquilonaris regionis varietates, quas natura

pre cæteris mirabiles ibidem operatur, et crudeles populi istius executiones sufficit, omitto et de geniminis viperarum, id est filiis Suenni persecutoris, pauca edissero. Hos peperit ei Miseconis filia ducis, soror Bolizlavi[1]) successoris eius et nati; quæ a viro suimet diu depulsa, non minimam cum cæteris perpessa est controversiam. Huius proles multum in omnibus patrissantes, dilecti genitoris corpus delatum flebiliter suscipiunt et tumulant, et quicquid dedecoris patri suimet ingeri ab Anglis propositum est, paratis navibus ulcisci studebant. Eorum facinora, quæ hiis intulere plurima, me quia latent, preteriens, illud stilo breviter aperio, quod mihi quidam[2]) pro veritate sibi cognitum intimavit. Aethelred, rex Anglorum, obiit anno dominicæ incarnationis
1016. 1016 et in mense Iulio predicti fratres Harald et Cnut, ac cum duce suimet Thurguto[3]) cumque 340 navibus egressi, urbem quandam nomine Lundunam, ubi regina, tristis nece viri suimet et defensoris, cum filiis Ethelsteno ac Ethmundo et duobus episcopis cæterisque primatibus presidio sedebat, circumdant, et naves singulas 80 viros habentes, per flumen, quod Timisi vocatur, ducentes, 6 menses eandem impugnant. Regina autem tunc bello defatigata assiduo nuntios misit, qui ab eis pacem peterent, et quid ab ea exposcerent, diligenter inquirerent. Respondetur protinus hiis ab inexplendis hostibus, si regina voluisset dare filios suos in mortem, seque cum 15 milibus argenti ponderibus, et episcopos cum 12 milibus et omnibus loricis, quarum milia 24 numerus incredibilis erat, redimere, et ad hæc speranda 300os obsides electos dare voluisset, sibi tantum sociisque suimet pacem cum vita adipisci potuisset; sin autem, omnes ter clamabant eos unâ gladio perituros. Venerabilis vero regina cum suis hac legatione admodum turbata, post longam estuantis animi deliberationem, se sic facturam spopondit, et id cum prenominatis militibus firmat. Interim confratres duo noctis silentio, in navicula promissum evadentes periculum, quoscumque poterant ad defensionem patriæ et ereptionem matris, hoste adhuc hoc ignorante, congregabant. Sed cum in una dierum Thurgut piratarum dux ad depopulandos fines proximos cum multitudine egrederetur, ex improviso hostibus occurens eos offendit; et ut eosdem eminus aspexit, socios exortans, viriliter hos adiit, et ceciderunt utrimque Aethmun et Thurgut cum maxima sociorum multitudine. Et nec hiis neque aliis ulla spes optatæ venit victoriæ; sed vulnerati sponte discescerunt, hoc solum gementes, quod sic fortuitis id accidit casibus. Nobis autem scriptura prohibet credere, fatum vel casum aliquid esse. Dani tunc, quamvis imbecilles, socias tamen naves visitant; et intelligentes, urbi solatium ab Aethelsteno superstite et Britannis venientibus afferri, truncatis obsidibus fugiunt. Et destruat eos atque disperdat protector in se sperantium Deus, ne umquam solito hiis vel aliis noceant fidelibus! In erep-

[1]) Córka ta Mieczysława naszego, a Bolesława Chrobrego siostra zwała się Syritą czyli Sygrydą. Obacz o niej na str. 228 przypisek 1. [2]) t. j. Sewald, jak to widać z rozdziału następnego. [3]) właściwie *Thurkil.*

tione civitatis illius gaudeamus, et in cætero lugeamus.

35. Anno dominicæ incarnationis 1017 Kalendis Ianuarii Gero archiepiscopus iussu imperatoris Bernhardum marchionem nudis pedibus emendationem sibi promittentem suscepit et æcclesiæ presentavit, solutis omnibus bannis ab eo inpositis. Imperator a Palithi, ubi celebravit natale Domini, exiens, in Alstidi epiphaniam Domini sollempniter peregit, et in sacra nocte eadem Frithericus comes, fidelis Christo et seniori suo, obiit in civitate sua Ilburg dicta. Hic quia sapiens erat et sibi finem huius vitæ iam appropinquare cernebat, predictam civitatem fratris suimet[1]) filio, nomine Thiedrico, ea racione dedit, ut cum laude sua, quia heres suimet fuit et aliter hoc legitime fieri non potuit, liceret sibi tribus suis filiabus predium omne, quod remansit, tradere. Huius comitatum et super Siusili pagum potestatem ille Thiedricus inperatoris munere post suscepit. Fit publicus principum in Alstidi conventus; inter Bernhardum marchionem et patrui meimet filios litigium cum emendatione sibi accepta et iuramento pacificatum est. Inter Thiedricum antistitem et Herimannum comitem inimiciciæ diu exortæ, et odium, quod erat inter Eggihardum et confratres, Udonis filios senioris, usque in tercias Octobris Kalendas ab imperatore sedatum est. Ibi etiam promisit Geroni archiepiscopo Bernhardus marchio 500 argenti talenta pro dampni recompensatione inlati. Optima quæque imperator ibi diu conversatus fecit. Fit pax inter Gevehardum et Willehelmum comites. 1017. Nuntii de Italia huc venientes gratulabundi ad sua redeunt. Iter imperatoris ad occidentem dispositum ob viæ asperitatem dilatum est. Imperator hoc, quod ex parte Bolizlavi rogatur, laudat, convenisse ad eum principes suos; et si quid boni vellet sibi exhibere, cum eorum consilio libenter acciperet. Mittuntur invicem nuntii, et induciæ ponuntur.

36. Cesar interim ad Merseburg veniens, certitudinem rei huius exspectabat. Ibi tunc multi latrones a gladiatoribus singulari certamine devicti, suspendio perierunt. Et archiepiscopi duo, Erkanbaldus[2]) et Gero, et Arnulfus antistes cum comitibus Sigifrido ac Bernhardo cæterisque principibus iuxta Mildam fluvium quatuordecim dies sedebant, Bolizlavum per internuntios suimet ad Albim venire rogantes ad colloquium a se diu desideratum. Et hic tunc erat Sciciani[3]), et ut legationem audivit, se ob timorem hostium suimet illo venire dixit nullatenus audere. Et nuntii: *Quid si*, inquiunt, *seniores nostri ad nigram veniunt Elstram, quid facis?* Et ille: *Nec pontem hunc*, infit, *preterire volo.* Talibus dictis reversi sunt, dominisque hæc omnia intimabant suis. Imperator autem purificationem sanctæ Dei genitricis nobiscum celebrat. Post lut. 2. hanc episcopi et comites ob contemptum Bolizlavi se fallentis tristes adveniebant, et imperatoris mentem apertis legationibus incendunt. Ibi tunc de futura expeditione tractatur, et fidelis quisque ad hanc preparari monetur, et ut ullus intra nos et publicum hostem dein-

[1]) Tym bratem był *Dedo* o którym ob. VI. 38 i następne. [2]) moguncki. [3]) ob. VI. 45.

1017. ceps mitteretur nuntius vel susciperetur, firmiter ab augusto prohibetur, et quis hoc hactenus agere presumeret, diligenter inquiritur.

Iul. 9. 37. Dehinc imperator a nobis proficiscens, ad Magadaburg venit, magno ibidem susceptus honore. Postera luce, id est dominica die, quia septuagesima tunc instabat, carnem deposuit[1]). Et in 2 feria archiepiscopus capellam septemtrionalem benedixit, presente imperatore. In proxima autem die oritur commocio inter socios archiantistitis et Bernhardi marchionis, quæ sine periculo sedatur et episcopo honorifice finitur. Conveniunt ibidem fures iussu imperatoris, et a congredientibus devicti, laqueo traduntur. Multa salutem patriæ respicientia ibidem finiuntur. Inde Gunterius conversus causa Liuticios predicandi ivit[2]). Sed cum ego multa sepe questus sim imperatori de parte meimet parrochiæ ab æcclesia Misnensi iniuste ablata et scriptis restituta, cumque bona inde mihi profutura sperarem, aliter quam ratus sim hoc evenire cognoscebam. Namque in cathedra sancti Petri, quæ est 8 Kalendas Marcii, cum sederet imperator et presentes episcopi adessent Gero, Meinwercus, Wigo et Ericus et Eilwardus, surrexi et lamentationem meam feci. Tunc imperator et archiantistes, a quibus sperabam auxilium, iusserunt mihi, Deus scit invito, qui hiis resistere non presumpsi, ut parrochiam in orientali parte Mildæ fluminis iacentem, id est in burgwardis Bichni et Vurcin Eilwardo concederem, et quam ille in occidentali ripa tunc teneret, mihi hoc numquam desideranti relinqueret. Id concambium baculis firmavimus mutuis. Testificor coram Deo et omnibus sanctis eius, id quod residuum fuit, tunc nullo modo dereliqui. Iussit quoque imperator, ut villas tres, quæ sub predicto erant episcopo, Hirimannus marchio aut Misnensi æcclesiæ sacramento retineret aut mihi redderet.

41. Imperator autem audiens contectalem suam levius habere et votum Domino fecisse, grates Christo persolvit ex animo, et pentecosten in Wirthunu, quam primo sanctus Dei sacerdos Liudigerus suis construxit inpensis, venerabiliter celebravit, abbate Hethenrico sibi pleniter ibidem servienti. Postera die, id est 4 Idus Iunii, Thieddegus, Pragensis antistes ac martiris Christi successor Aethelberti, viam universæ carnis fideliter adiit. Hic in nova educatus Corbeia, medicinali arte optime instructus est. Quem Bolizlavus senior ob inobedientiam Christi preconis paralisi percussus, licentia Thietmari abbatis vocavit, eiusque magisterio levius habere cepit. Sed lampas ardens Woitegus, cum ex huius mundi caligine, ut predixi[3]), subtraheretur, auxilio prefati ducis sedem suam is a tertio Ottone ad regendum suscepit; de qua post mortem Bolizlavi senioris ab equivoco eius et filio sepe expulsus, toties a marchione Ekkihardo reducitur, et magnas patitur iniurias. Hic hospites, ut sanctus iubet Gregorius, non solum ad se invitavit, sed etiam traxit, hoc maximum habens vitium, quod ob morbum sibi innocentem bibebat supra modum. Paraliticus enim erat, manuum tremore assiduo sine as-

[1]) **pościć zaczął.** [2]) Ob. **żywot Guntera u Pertza XI. str. 276 — 279. i w** *Act. Sanctor.* **pod 9 paźdz., tudzież Ann. Sax. pod r. 1006 i 1008.** [3]) Ob. IV. 11.

stantium auxilio presbiterorum missam canere non potuit; sicque usque ad finem languescens, bonis, ut spero, animam curabat medicaminibus.

42. Interea Mararenses Bolizlavi milites magnam Bawariorum catervam dolo circumvenientes incautam occidunt, dampnum, sibi ab eis illatum prius, ad partem haud exiguam ulciscentes. Cesar vero ad orientem tendens, inperatricem ad se in loco, qui Pathrebrunnun dicitur, venire iubet[1]). Inde ambo usque ad Magadaburg profecti, a Gerone archiepiscopo honorifice suscepti sunt. In sequenti vero nocte, id est dominica, et Nonas Iulii, tempestas ingruit horrida, homines cum pecoribus simul et ædificiis ac frugibus late consumens. Immensus quoque fragor silvas concutiens, vias omnes nimis occupabat. Postera die inperator cum coniuge et exercitu Albim transiens, ad Liesca[2]), curtem quondam Vigonis episcopi[3]) et tunc feris innumerabilibus inhabitatam venit, duasque ibibem noctes in castris sedens, tardantem turbam expectavit. Et post hæc regressa inperatrice cæterisque compluribus, ipse turmatim processit. Ipsa vero die Heinricus, quondam Bawariorum dux, a Bolizlavo, quo pacis firmandæ gratia perrexit, cum nunciis eiusdem rediit; quem inperator audita referentem, sua iterum legacione remisit, nilque ibi proficientem, ad dominam et sororem suam abire sinit.

44. Dum hæc aguntur, Miseco, Bolizlavi filius, Boemiam absencia Othelrici ducis sui minus solito repugnantem cum 10 legionibus invadens, duos dies predatur eandem, et cum innumerabili captivorum multitudine reversus, patrem gaudiis replevit inmensis. Cesar vero cum exercitu suo et Boemiorum atque Liuticiorum comitatu inmenso obvia quæque devastans, 5 Idus Augusti ad urbem Gloguam, ubi Bolizlavus cum suis eos prestolatur, sollicitus venit, et provocantem inter sagittarios latitantes hostem nostros persequi prohibuit. Inde electas ab exercitu valido 12 legiones ad urbem Nemzi[4]), eo quod a nostris olim sit condita, dictam premisit, quæ habitatoribus hiis venturum preoccuparent auxilium. Quibus castra metatis, hostes adventare rumor indixit; et in nocte tenebrosa ac in magna imbrium effusione hos ledere nequaquam valentes, quosdam effugarunt, nonnullosque civitatem intrare inviti paciebantur. Posita est autem hæc in pago Silensi, vocabulo hoc a quodam monte nimis excelso[5]) et grandi olim sibi indito, et hic ob qualitatem suam et quantitatem, cum execranda gentilitas ibi veneraretur, ab incolis omnibus nimis honorabatur. Inperator autem post tres dies ad eandem cum exercitu valido veniens, castris eandem undiquessecus circumdari iubet, sperans sic omnem hosti suo claudere accessum. Sapiens eiusdem consilium et in omnibus bona voluntas mul- 1017.

[1]) Był już tam cesarz 10 czerwca, jak to widać z jego nadania. [2]) Por. IV. 14. O zjeździe tamże obacz żywot Meinwerka, rozd. 21, u Pertza XI. str. 115, tudzież nadanie cesarskie z r. 1017 lipca 10. [3]) Zdaje się jakoby Wigo żył jeszcze wtedy. Według nekrologium luneburskiego umarł 14 stycznia. Thietmar jednak pisał to już po jego śmierci. [4]) Niemcza nad rzeką Ślęzą, między *Reichenbach* a *Ohlau*. [5]) góra *Sobota*, po niemiecku *Zobtenberg*.

1012. tum ibi prodesset, si in efficiendis rebus auxiliantium sibi affectus hunc adiuvaret. Nunc autem per omnes custodias presidium urbi in noctis silentio advenerat magnum. Tunc omnigenorum species instrumentorum a nostris parari iubentur, et mox ex parte contraria hiis admodum similia videntur. Numquam audivi aliquos, qui meliori pacientia ac prudentiori consilio se umquam defendere niterentur. Ex parte gentili crucem sanctam erigebant, eiusdemque auxilio hos vinci sperabant. Si quid hiis prosperi accidit, numquam exclamabant, nec adversitatem aliquo gemitu ingravescente aperiebant. Interim Mararenses Boemiam ingressi, urbem quandam expugnant, et cum preda ingenti incolumes exibant. Quod cum marchio Heinricus hos petere cum exercitu conatus audiret, festinus insequitur; et occisis ex eorum numero plus quam mille viris, fugientibusque cæteris, captivitatem hanc omnem solutam domum remisit. Neque tacendum est, quod alii milites Bolizlavi urbem Belegori dictam 18 Kalendas Septembris aggressi, et bello eam inpugnantes diutino, Deo gratia! nil proficiebant. Liuticiorum autem magna multitudo, quæ domi fuerant, quandam civitatem prefati ducis petierunt. Ibique plus quam 100 socios perdentes, cum ingenti tristicia remeabant, posteaque eiusdem bona multum vastabant.

46. Interea perfectis omnibus instrumentis, cum iam ibi tres sederet ebdomadas cesar, ad urbem[1]) pugnare iussit, et hæc omnia iniecto a propugnaculis igne celeriter ardere vidit. Post hæc Othelricus cum suis urbem ascendere temptans, nil profecit. Tunc Liutici similia aggressi deiciuntur. Cesar autem videns exercitum infirmitate depressum, in urbe capienda in vanum laborare, iter suum nimis arduum ad Boemiam direxit; ibique ab eiusdem provinciæ iniusto duce Othelrico susceptus, decenti munere honoratur. Interim marchio Heinricus, amitæ meimet filius, longa egrotacione vexatus, 14 Kalendas Octobris, orientalium decus Francorum, obiit, et in septemtrionali parte monasterii in Suinvordi civitate sua positus, ab episcopis tribus, Heinrico, Evurhardo et venerabili Riculfo[2]), extra eclesiam, ut ipse peciit, iuxta ianuam sepultus est. Hoc cesar in Misni comperiens, multum doluit.

47. Bolizlavus vero in Wortizlava civitate eventum rei sollicitus expectans; cum inperatorem abisse urbemque suam incolomem stare audiret, lætatur in Domino militibusque congaudet in seculo. Pedites autem illius plus quam sexcenti Boemiam clanculum petentes, predamque sibi more solito inde sperantes, quem hostibus laqueum extendere, paucis excedentibus, incurrere. Sed Liutici redeuntes irati, dedecus deæ suimet illatum queruntur. Nam hæc, in vexillis formata, a quodam Herimanni marchionis socio lapide uno traiecta est; et dum hoc ministri eius imperatori dolenter retulissent, ad emendationem 12 talenta perceperunt. Et cum iuxta Vurcin civitatem Mildam nimis effusam transire voluissent, deam cum egreio 50 militum comitatu alteram perdidere. Tam malo omine residui domum venientes, a servicio cæsaris se malo-

[1]) do Niemczy. [2]) wirceburskiego, bamberskiego i tryestyńskiego.

rum instinctu abalienare nituntur; sed habito post communi suimet placito, a prioribus suis convertuntur. Laborem istius itineris et commune detrimentum quis umquam valet explicare? Inexsuperabilis Boemiæ regionis introitus sed multo deterior eiusdem fuit exitus. Facta est hæc expedicio ad perniciem hostis; sed crimine nostro multum lesit victoribus nostris. Quod enim tunc in nobis non licuit inimicis, peractum est postea criminibus nostris. Defleam quoque, quod Bolizlavi satellites inter Albim et Mildam facinus perpetrabant. Namque hii iussu senioris sui velociter egressi, 13 Kalendas Octobris plus quam mille mancipia in hiis partibus sumpserunt, plurimaque incendio late consumentes, prospero itinere revertuntur.

48. Inperator autem Kalendis Octobris Mersburg venit, ibique Ekkihardum, Novæ civitatis abbatem, et huic 23 annos et 5 menses presidentem, Pragensi prefecit æcclesiæ, eundem 2 Nonas Octobris ab Erkaenbaldo archipresule consensu meo consecrari precipiens. Ibi tunc Bolizlavi nuncius Liudulfum iuvenem diu captivum remitti promisit, suosque milites apud nos firma detentos custodia pro eius liberatione relaxari peciit; et si aliquem imperatori nuncium de acquirenda eiusdem gratia mittere licuisset, diligenter inquirit. Assiduo principum suimet interventu cesar hiis omnibus assensum prebuit, et tunc primo conperit, Ruszorum regem, ut sibi per internuncium promisit suum, Bolizlavum peciisse, nilque ibi ad urbem possessam proficisse. Huius regnum prefatus dux postea cum exercitu invadens, generum suimet et fratrem eius diu expulsum inthronizavit et hilaris rediit. Inperator a nobis exiens, tria dedit dorsalia et urceum argenteum. Inde ad Alstidi venit, ibique omnium memoriam sanctorum digna veneratione celebravit, et tunc in eodem die Herdingus, Novæ civitatis ab imperatore ibidem constitutus abbas, a Gerone archiepiscopo consecratur. In sequenti dominica die, id est tercia Nonas Novembris, cesar quoddam predium Rogalici[1]) vocatum, quod tunc ab Hatholdo milite sibi placito acquisivit concambio, confratribus nostris in Merseburg Christo famulantibus dedit, et lucum quendam, ab Hagero, predicti senioris germano, 10 talentis argenti comparatum, eorundem utilitatibus accomodavit, preceptisque suimet firmari precepit. Tres quoque æcclesias in Libzi et in Olscuizi[2]) ac in Gusua positas mihi concessit[3]). In hoc vernali tempore[4]) idem aureum altare ad decus ecclesiæ fabricari iusserat nostræ, ad quod ego ex antiqui altaris nostri sumptu auri 6 libras dedi. Sed cum in predicta civitate cesar 5 ebdomadas et 4 dies sederet, dilectum sibi locum Bavenberg visitat, ubi tunc mense Decembri et in prima nocte, quæ cesaris adventum subsecuta est, Guncelinus in custodia diu tentus[5]) solvitur, catena de pedibus divina maiestate constrictis leniter cadente integraque permanente. Heinricum etiam, quondam Bawuariorum ducem et tunc 8 an- 1017.

[1]) teraz *Roeglitz*, niedaleko od *Schkeuditz*. [2]) teraz *Oelschau*, koło Lipska. [3]) Nadanie cesarza z dnia 3 listopada r. 1017, mocą którego robi dar dla kościoła w Gusua dziś *Geusa*, przechowało się do naszych czasów. [4]) t. j. tejże wiosny. [5]) Por. wyżej VI. 36.

nos et pene tot menses sua depositum culpa, pristinis imperator restituit honoribus die dominica; sicut ei firmatum est prius a Poppone, Treverensi archiepiscopo. Sed antequam huius conclusionem anni faciam, quædam in hoc dicenda interseram.

52. Amplius progrediar disputando, regisque Ruscorum Wlodemiri accionem iniquam perstringendo. Hic a Grecia ducens uxorem, Helenam nomine, tercio Ottoni desponsatam, sed ei fraudulenta calliditate subtractam[1]), christianitatis sanctæ fidem eius ortatu suscepit, quam iustis operibus non ornavit. Erat enim fornicator immensus et crudelis, magnamque vim Danais mollibus ingessit. Hic tres habens filios, uni eorum[2]) Bolizlavi ducis nostrique persecutoris filiam in matrimonium duxit, cum qua missus est a Polenis Reinbernus, presul Salsæ Cholbergiensis. Ille in pago Hassegun dicto natus liberalique scientia a prudentibus magistris educatus, gradum episcopalem ascendit, ut spero dignus. Quantum autem in cura sibi commissa laboraverit idem, non meæ sufficit scienciæ nec etiam facundiæ. Fana idolorum destruens incendit, et mare demonibus cultum, inmissis quatuor lapidibus sacro crismate perunctis, et aqua purgans benedicta, novam Domino omnipotenti propaginem in infructuosa arbore, id est in populo nimis insulso, sanctæ predicacionis plantacionem eduxit. Vigiliarum et abstinenciæ ac silencii assiduitate corpus suum affligens, cor ad speculum divinæ contemplacionis infixit. Quem predictus rex audiens, filium suimet, ortatu Bolizlavi tacito reluctaturum sibi, cepit cum eodem et uxore, et in singulari custodia claudit. In qua pater venerabilis, quod in aperto fieri non potuit, in secreto studiosus in divina laude peregit. Hic cum se lacrimis assiduæque oracionis ex corde contrito prolatæ hostia summo sacerdoti reconciliaret, ex arto corporis carcere solutus ad libertatem perennis gloriæ gaudens transiit. Prefati vero regis nomen potestas pacis iniuste interpretatur; quia non illa, quam aut impii invicem tenent vel habitatores huius mundi possident, quia semper nutat, pax vera dicitur, sed ille solus ea specialiter utitur, qui omnem animi suimet motum componens, regnum Dei pacienciæ vincentis angustia solacio promeretur. In coelesti securitate sedens episcopus ille, ridet viri minas iniusti, et castitate gemina potitur, ac fornicatoris illius ultrices flammas speculatur; quia nostro doctore Paulo teste, adulteros iudicat Deus. Bolizlavus autem hæc omnia comperiens, in quantum potuit vindicare non desistit. Post hæc rex ille plenus dierum obiit, integritatem hereditatis suæ duobus relinquens filiis, tercio adhuc in carcere posito, qui postea elapsus, coniuge ibidem relicta, ad socerum fugit. Rex predictus habuit lumbare venereum,

[1]) Myli się tu Thietmar. Otto III starał się o xiężniczkę carogrodzką w roku 995: *Johannes quoque Placentinus et Bernwardus Wirciburgensis, episcopi, Constantinopolim ex latere regis, ut sponsam illi inde peterent, directi sunt;* mówi Roczn. hildesh. u Pertza III. 91; Włodzimierz zaś ożenił się nie z Heleną, lecz z Anną siostrą Bazylego II i Konstantyna VIII, cesarzów, roku 988. Obacz Nestora latopis pod tym rokiem. [2]) Swiętopołkowi, o którym obacz niżej VIII. 16.

innatæ fragilitatis maius augmentum. Sed magister nostræ salutis Christus cum lumbos luxuriæ nocentis habundancia refertos precingi iuberet nostros, continenciam et non aliquod provocamen innotuit. Et quia de lucerna ardente a predicatoribus suis rex prefatus audivit, peccati maculam peracti assidua elemosinarum largitate detersit. Scriptum est enim: *Facite elemosinam, ac omnia sunt vobis munda.* Hic cum iam decrepitæ ætatis esset, regnumque diu haberet predictum, obiit, sepultus in Cuiewa[1]) civitate magna, et in æcclesia Christi martiris et papæ Clementis iuxta predictam coniugem suam, sarcofagis eorundem in medio templi palam stantibus. Cuius potestas inter filios dividitur, Christique eloquium in omnibus affirmatur. Namque vereor id subsequi, quod vox veritatis pronunciat conpleri; dicit enim: *Omne regnum in se ipsum divisum desolabitur* et cætera; quam ut mutare in hiis partibus velit Deus sentenciam, omnis christianitatis oret. Quia nunc paululum declinavi, redeam, quæ in predicto evenerint anno, superius indiscussa, succincte aperiens. Łuk. 11. 17.

LIBER VIII.

1. Anno dominicæ incarnationis 1018 indiccione 2, anno autem domni Heinrici inperatoris augusti 16 inperii autem 4 circumcisio Domini et theophania in predicta civitate ab eodem venerabiliter colebatur. Ecelinus Longobardus quadrienni custodia 8 Kalendas Februarii solvitur. Posteaque iussu suo et assidua Bolizlavi ducis supplicacione in quadam urbe Budusin dicta a Gerone et Arnulfo episcopis et a comitibus Hirimanno atque Thiedrico pax sacramentis firmata est, et a Frithe-rico suimet camerario, 3 Kalendas Februarii, non ut decuit, set sicut tunc fieri potuit; electisque obsidibus acceptis, prefati seniores reversi sunt. Transactis autem 4 diebus, Oda, Ekkihardi marchionis[2]) filia, a Bolizlavo diu iam desiderata, et per filium suimet Ottonem tunc vocata, Cziczani[3]) venit; et quia tunc nox erat, multis luminaribus accensis, ab inmensa utriusque sexus multitudine suscepta est, ac nupsit duci predicto post septuagesimam absque canonica auctoritate, quæ vivebat hactenus sine matronali consuetudine, admodum digna tanto foedere. 1018.

2. In huius sponsi regno sunt multæ consuetudines variæ; et quamvis diræ, tamen sunt interdum laudabiles. Populus enim suus more bovis est pascendus et tardi ritu asini castigandus, et sine poena gravi non potest cum salute principis tractari. Si quis in hoc alienis abuti uxoribus vel sic fornicari presumit, hanc vindictæ subsequentis poenam protinus sentit. In pontem mercati is ductus, per follem testiculi clavo affigitur, et novacula

---

[1]) Kijów nazywa Kujawą (Couyaba) i Masudy, historyk arabski z wieku X. Ob. D'Ohsson de peuples du Caucase str. 89. [2]) margrabi misnijskiego czyli myszyńskiego. Była to już czwarta żona Bolesława, według tego, co mówi autor wyżej IV. 37. [3]) Ursyn domyśla się, że to będzie może terazniejsze *Zitzen* w dolnych Łużycach, obwodzie łukawskim.

1018. prope posita, hic moriendi sive de hiis absolvendi dura eleccio sibi datur. Et quicumque post septuagesimam carnem manducasse invenitur, abcisis dentibus graviter punitur. Lex namque divina in hiis regionibus noviter exorta, potestate tali melius quam ieiunio ab episcopis instituto corroboratur. Sunt etiam illi mores alii hiis multo inferiores, qui nec Deo placent nec indigenis nil nisi ad terrorem prosunt; quos in superioribus ex quadam parte comprehendi. Nec opus esse autumo, de hoc amplius disserere, cuius nomen et conversacio, si Deus omnipotens vellet, sacius nobis lateret. Omne hoc, quod pater suus et iste nobis in coniugio ac familiaritate magna copulati sunt, plus damni subsequentis quam boni precedentis attulit ac in futuro infert; quia etsi pace simulata nos ad tempus diligat, tamen per secretas temptacionum varietates nos a caritate mutua, a libertate innata deducere, et si quando tempus ei ac locus contigit, in perniciem apertam assurgere non desistit. In tempore patris sui, cum is iam gentilis esset, unaquæque mulier post viri exequias sui igne cremati decollata subsequitur. Et si qua meretrix inveniebatur, in genitali suo, turpi et poena miserabili, circumcidebatur, idque, si sic dici licet, preputium in foribus supenditur, ut intrantis oculus in hoc offendens, in futuris rebus eo magis sollicitus esset et prudens. Lex dominica huiusmodi precepit lapidari, et parentum nostrimet carnalium institutio tales ortatur decollari. Apud modernos autem, quia libertas peccandi plus iusto atque solito ubique dominatur, plus quam compressa ancillarum multitudo, quædam pars matronarum, cupidine veneria prurituі noxio subscalpente, marito vivente nunc mechatur. Et in hoc eis non sufficit, sed hunc per adulterum morti furtiva consilii inspiracione tradit, et post hæc, malum cæteris exemplum, eodem post publice sumpto, pro dolor! potestative abutitur. Legalis earundem senior abhominabilis repudiatur, et miles eiusdem ab hiis, ut Abo[1]) dulcis et Jason mitis preponitur. Hoc quia nunc poena gravis non ulciscitur, de die in diem pro consuetudine nova, ut vereor a multis excolitur. O vos sacerdotes Domini, viriliter assurgite, et hanc nuper exortam filicem, nulla re id inpediente, sepius acuto vomere radicitus extirpate. Vos quoque, laici, nolite talibus auxiliari. Liceat Christo coniugatis innocenter vivere, erutisque subplantatoribus hiis, indeficienti pudore in perpetuum gemere. Destruat illos adiutor noster Christus potenti spiritu sancti oris sui, nisi resipiscant, et disperget magna illustracione secundi adventus sui. Et nunc de hiis ista dixisse mihi sufficiat, quia de prefati ducis infortunio res quedam narranda restat.

3. Habuit hic quandam urbem in confinio regni suimet et Ungariorum sitam, cuius erat custos Procui senior, avunculus regis Pannonici, a suis sedibus ab eodem, ut modo, an-

Przeds. II *wiersz* 13, Abo» *tak popr. autor;* smabo *pisarz rękop. drezd.*; Absolon *rękop. brux.*

[1]) Thietmar miał tu na myśli Abrona, greka, którego lubieżne, zniewieściałe życie poszło w przysłowie. O nim spomina z Zenodota Erazm z Roterdamu: *Adagia* wyd. bazylejskie z r. 1538 str. 499.

tea expulsus. Qui cum uxorem suam a captivitate non posset absolvere, gratuitu nepotis sui, quamvis inimici, suscepit eam ex munere. Numquam audivi aliquem, qui tantum parceret victis; et ob hoc in civitate superius memorata, sicut in cæteris, sedulam Deus eidem concessit victoriam. Huius pater erat, Deuuix[1]) nomine, admodum crudelis et multos ob subitum furorem suum occidens. Qui cum christianus efficeretur, ad corroborandam hanc fidem contra reluctantes subditos sevit, et antiquum facinus zelo Dei exestuans abluit. Hic Deo omnipotenti variisque Deorum inlusionibus immolans, cum ab antistite suo ob hoc accusaretur, divitem se et ad hæc facienda satis potentem affirmavit. Uxor autem eius Beleknegini[2]), id est pulchra domina, sclavonice dicta, supra modum bibebat, et in equo more militis iter agens, quendam virum iracundiæ nimio fervore occidit. Manus hæc polluta fusum melius tangeret et mentem vesanam pacientia refrenaret.

4. In illo tempore Liutici in malo semper unanimes Mistizlavum seniorem, sibi in priori anno ad expedicionem inperatoriam[3]) nil auxiliantem, turmatim petunt, plurimamque regni suimet partem devastantes, uxorem suam et nurum effugare, ac semet ipsum intra Zuarinæ civitatis municionem cum militibus electis colligere cogunt. Deindeque malesuasa 1018.
suimet calliditate, per indigenas, Christo seniorique proprio rebelles, a paterna hereditate vix evadere hunc compellunt. Hæc abominabilis presumptio fit mense Februario, qui a gentilibus lustracione et muneris debiti exhibicione venerandus, ab infernali deo Plutone, qui Februus dicitur, hoc nomen accepit[4]). Tunc omnes æcclesiæ ad honorem et famulatum Christi in hiis partibus erectæ, incendiis et destruccionibus aliis cecidere, et quod miserabillimum fuit, imago Crucifixi truncata est, cultusque idolorum Deo prepositus erigitur, et mens populi istius, qui Abotriti et Wari[5]) vocantur, ut cor Faraonis ad hæc induratur. Libertatem sibi more Liuticio nota fraude vendicabant, sed cervicem suam suavi iugo Christi excussam oneroso diabolicæ dominacionis ponderi sua sponte subdiderant, meliori prius patre ac nobiliori domino in omnibus usi. Hanc debilitatem suam membra Christi defleant, et hoc capiti conquerantur suo, assidua voce mentis hoc in melius mutari poscentes, et ex parte sua, in quantum fieri possit, hæc perdurare non pacientes. Bernardus[6]) confrater Parthenopolitanus, et apostatæ istius gentis tunc episcopus, id ut primo comperit, non secularis suimet dampni sed pocius spiritualis inmenso dolore

[1]) Jerzy Waitz czyta Dewius, a mniema, że to był ojciec Prokuja. Ten jednakże Dewius jest nie kto inny jak tylko Gejza I, ojciec Stefana, albowiem i Gejzę II nazywano Dewią; tak mówi Wincenty kronikarz czeski: *Anno dominicæ incarnationis 1164 Ungari filium regis Deviae parvulum sibi regem constituunt.* Dobn. Mon. Boem. I. 78. [2]) Adelaida, siostra naszego Mieczysława I. [3]) Por. VII. 44. [4]) Makrob. *Saturnalia* I. 18. [5]) Wairy czyli Wagrowie, część Obotrytów najdalej na zachód posuniona; główne ich miasta: Starogród (Oldenburg) i Bukowiec. [6]) U Adama bremeńskiego nazwany on jest Benno II. 33.

1018. commotus, inperatori nostro id nunciare non desistit. Hac legacione audita, cesar graviter suspirat, sed de talibus respondere ad pasca differt[1]), ut cum prudenti consilio hoc annuletur, quod infausta conspiracione conglutinatur. Hoc votum et salutare secretum Deus omnipotens secundet. Nullius fidelis cor ob hanc infelicitatem in aliquam desperacionem veniat, vel diem iudicii appropinquare dicat, quia secundum veredici ammonicionem Pauli ante dissensionem et Antichristi execrabilem adventum non debet e talibus aliquis oriri sermo, nec inter christicolas subita venire commocio, cum eorundem unanimitas esse debeat in summis stabilitas. Nutet, in quantum velit, mortalis diversitas et morum eiusdem multiformis inequalitas. Omnis homo, flos agri, debet a matre ecclesia prius renasci in innocenciam salvatoris Christi; et tunc timenda est inprovisa inportunitas, cum ubique nunciatur pax firma ac tranquillitas. Et propter hoc semper amonemur, ut simus solliciti ac pervigiles, cum non valemus esse certi de futuris ac in nostra fragilitate durabiles. Nemo ultimæ diei adventum aut venire diffidat aut celeriter contingere exoptet, quia timendus est iustis, ac multo magis corrigibilibus cunctis.

8. Iste annus, quo hunc attitulavi librum, nativitatis meæ quadragesimus est primus, vel paulo amplius; in mense vero Aprili et 5 Kalendas Mai[2]) decimus ordinationis meæ introivit annus. Et pridie in suburbio Gnezni archiepiscopi illius æcclesia cum mansionibus cæteris comburitur. Et quia humana res omnis semper in dubio est, libet evomere antidotum illud periculosum, quod miser dudum absorbui, et nimis mihi hactenus id nocere persensi. In quadam curte mea Heslinge vocata, nocte una cum requiescerem, per somnum vidi turbam astare magnam, tunc de apposita mihi testa aliquid manducare cogentem; et ego hos persentiens esse inimicos, primitus contempsi, ad ultimum vero in nomine Dei patris me istud percipere respondi. Quod cum eis multum displiceret, et hæc invisa congregatio id aliter fieri non posse videret, quasi gemens laudabat, quia me prorsus perdere conveniebat; et nisi tunc dominicum nomen invocarem, sine perpetua salute manerem. Ex hac perceptione, ut mihi visum est, omnigenarum specie herbarum mixta, pessimarum varietates cogitationum sumpsi, quæ etsi me in divinis laudibus maxime turbent, tamen auxiliante Deo, quem hiis preposui, ad opus infaustum raro aut numquam me perduxerunt. Sufficit autem iniquæ eorum voluntati, quod aliquam putant in me portionem habere. Sic enim alio tempore iterum me signatum eminus hii vallantes: *Custodisti te*, inquiunt, *bene?* Et ego, me ita sperare, respondi; et subsequuntur: *Sed non sic erit in fine.* Illorum minas nec timeo, nec blandiciis credo, quia hæc cum auctoribus suis vanitas est. Commissi quantitatem mei admodum vereor, et veraciter id scio, quod talis fantasia, quamvis corporaliter appareat, per se hominibus non noceat,

[1]) W miesiącu marcu roku 1019, Benno biskup słowiański znajdował się razem z cesarzem. Ob. Pertza Legg. II. B. 173. [2]) Z tego co autor mówi wyżej VI. 27, widać że powinno tu być raczej 8 kal. Maii.

sed cum peccando faciem divinam a nobis avertimus, illorum vesanas manus nemini parcentes miseri incidimus, et ab hiis protinus absolvimur, cum aut ipsi convertimur, vel ab electis Dei visitatione crebra fovemur. Si quis vero compos sui meditatur in lege Dei, non hic a talibus appetitur, sed potius timetur, non a se, sed ex eius, quem is diligit, sancta potestate; quia custos est Deus omnium semet ex toto corde semper amancium. Ego peccator et fragilitati meæ per omnia conscius, quia summis consolationibus non innitor, quid mirum, si ab infimis quacior? Et hæc idcirco dixi, ut tu lector, mortalitate ac innata humanitate mihi consimilis, in hoc consensu me graviter peccasse scias, et amminiculis indeficientibus succurras. Heu mihi misero, qui in hoc seculo multos spiritualiter adiuvare debui, nec hiis prosum, nec me tueri possum! Unde autem predicta temptatio mihi evenerit, fidelibus tuis auribus infundo. Multis hominibus a predictorum vexacione hostium laborantibus subvenire studui, et propter hoc ad insidiandum mihi eosdem accendi vehementer, quamvis in malum proni sint semper. Spero autem in Deum omnipotentem, ut non ad consumendum me hiis tradat, sed post purgationem diram clementer eripiat.

10. Eadem tempestate æclesia mihi indigno commissa multum, mea id exigente culpa, sustinuit dampnum. Namque misericors et paciens Deus noluit amplius inultum relinqui, quod crebra sui castigacione nequivit prohiberi, percuciens eam in mansuetudine et non in furoris sui digna retributione; ministros utiles sibi hæc perdidit, et facinus meum co- 1018.
tidie ingemiscit. In predicto etenim mense dedecus magnum eidem ac mihi inlatum est ab ibrida Aethelberto, qui curtem meam invadere eamque frangere servili collectione presumpsit. Quod vero hos ad hæc agenda inflammaverit, veraciter explicabo. Secundi Ottonis larga benignitas, cunctis pleniter arridens, quendam forestum, inter Salam et Mildam fluvios et Siusili ac Plisni pagos iacentem, nostræ concessit æcclesiæ, temporibus Gisileri antistitis et Gunterii marchionis. Post lugubrem vero nostræ sedis destruccionem, regnante tunc tercio Ottone, Ekkihardus marchio forestum ad locum Sumeringi dictum acquisivit, et cum eodem nostrum commutavit. Renovator autem nostræ tunc dignitatis, rex Heinricus, cum maxima parte appertinentium, presentibus cunctis optimatibus suis, et confratribus hiis Herimanno et Ekkihardo id defendere non valentibus, iudiciaria lege hunc restituit. Cumque hic in nostræ dominio æclesiæ plus quam duodecim annos staret, et hunc Hirimannus comes 60 mansis redimere ex mea potestate nullatenus valuisset, visum est ei, ut cum sibi et confratri super duorum proprietatem burgwardorum, Rochelinti ac Titibutziem[1]), imperatoriis vendicarent preceptis, sperans antiquiorem nostram confirmacionem diu esse abolitam. Quod cum mihi is aperiret, id nil proficere sensit. Namque in Magadaburg et in presentia imperatoris nostri precepta utrisque ostenduntur, et munera nostrimet in omnibus priora esse convincuntur. Tandem predictus comes, presente suimet

[1]) Według Ursyna powiat *Teitzig* między rochlickim i koldyckim.

1018. fratre ac id audiente, hæc fatur: *Quicquid hactenus in hiis fecimus, non ob temeritatem aliquam, sed quam habuisse speravimus iusticiam. Nunc autem id omittamus.* Non longe post Ekkihardus iuvenis, ac ideo inmaturus, in burgwardo suimet Rochelenzi dicto arduas munitiones ad capiendas ibidem feras instinctu Budizlavi militis sui parat. Hoc ego postea comperiens, pacienter tuli, et ne sic agere vellet, per internuncium meimet, fratrem eius postulavi. Herimanno quoque fratri suo hæc cito questus, nil in hiis omnibus profeci, sicque stetit usque post pascha. Et quia tunc aeris serenitas et viæ oportunitas conveniebant, et in has episcopatus mei partes numquam veni, placuit mihi illuc pergere, hactenusque ignota maj. 2. diligenter inquirere. Mense Maio 6 Nonas eiusdem ac 6 feria ad Chorun[1]) veni, ibidemque populum confluentem confirmavi. Dehinc cum in ipso itinere predictum opus laqueis et retibus magnis firmatum viderem, obstupui ac quid inde facerem cogitavi. Tandem, quia hæc instrumenta nullatenus mecum vehere potui, ex hiis partem incidi protinus iussi, rectoque itinere ad Rochelinzi tendens, paucos illic confirmavi, et decimacionem iniuste mihi abstractam et forestum banno omnibus interdicens, hæc nostræ assignavi æcclesiæ, facta pace. Tunc redii ad curtem supramemoratam, ibidemque 7 dies cum manerem, audivi, quod milites Ekkihardi meis minarentur sociis. Ibi tunc cancellarius[2]) pernoctavit mecum, et a me hæc comperiens, bene respondit. Postea congregationes multæ mihi ad nocendum a predictis satellitibus factæ, a nostris custodibus ad tempus bonum præoccupatæ sunt. Interim nuncium meimet ad imperatorem Magontiam misi, pacemque eius supplex pecii. Quam cum Ekkihardus ex sua parte promitteret, et frater suus diu a me desideratus a Polenia veniens, dextera manu sua pacifica promitteret, uterque hanc non bene servavit. Namque homines 6 flagellati ac depilati cum edificiis turpiter mutilatis approbant, qualiter tanti seniores ab aliis precaveri debeant. Satellites eorum more solito in me non modo exarsere, verum etiam aliis melioribus nocuere. Archiepiscopum etenim Geronem in Wirbini et Sifridum comitem in Nicici[3]) pecierunt, et in quantum eis placuit, abstulerunt.

15. Iste annus nova nuncupacione terræ mocio vel magna contricio ex rei veritate apellari potest. Ineffabilis enim tribulacio mundo instabili exortata habitatores eius undique turbavit, cuius partem predixi, et tunc quæ preterieram alte gemitu tracto explicam. Balderici presulis et Cameracensis episcopi milites poene omnes predicta oppecierunt in insula, et in proximis tribus provinciis non supererat una domus, ubi saltem non deesset habitator unus. Post tempora Caroli in una die vel anno aliquid in hiis regionibus tale non accidit, sicut vetustas asserit. Quomodo umquam ceciderunt tales viri absque dampno hostili? Sed nullus id miratur, qui hoc rite meditatur, quia is nil potest pugnare, quem

[1]) Dziś *Kohren* miasteczko koło *Rochlitz*. [2]) Günther, Hermana i Ekarda margrabiów brat, był kanclerzem cesarskim od r. 1008 — 1024, później arcybiskupem salcburskim. [3]) Ursyn upatruje ślad tego miejsca w wiosce *Nischwiz*.

culpa sui gravis vindicta Dei nititur deprimere. Hic inexuperabilis casus postea cito oblivi-scatur; quia Godefridi ducis auxilio Athelboldus antistes cum Thiedrico hoste reconciliatur; et hoc venit non ex voluntate sua, sed ex necessitate summa. Non erat enim istius regionis ullus prepotens defensor, si amplius insurgeret inimicus acrior. Si damnum hoc ex consensu divino factum est, quis potest ulcisci? sin autem, quis vindicatore insanabilior illo? Nunc ut sanctus abba Columbanus in morte magni inperatoris Caroli fecit, ita nos stringamus lacrimas precesque fundamus proficuas.

16. Nec tacendum est, quod in Ruscia contigit lugubre damnum. Bolizlavus namque cum grandi exercitu peciit, multumque ei nostro famine nocuit. Mense etenim lulio et 11 Kalendas Augusti predictus dux ad quendam fluvium[1]) veniens, ibidem exercitum suimet castrametari pontesque necessarios parare iubet. luxta quem rex Ruscorum[2]) cum suis sedens, futurum duelli invicem condicti eventum sollicitus expectabat. Interim Poleniorum provocacione hostis presens ad bellum excitatur et ab amne, quem tuebatur, exinopinata prosperitate fugatur. Ex hoc rumore Bolizlavus extollitur, et consocios parari et accelerare rogans, fluvium, etsi laboriose, velociter transcendit. Inimica autem acies contra turmatim ordinata, patriam defendere suam frustra nititur. Namque in primo conflictu cedit, ac numquam postea fortiter resistit. Ibi tum cesa est innumera multitudo fugiencium et parva victorum. Hericus miles inclitus[3]) ex nostris oppetiit, quem inperator noster in vinculis diu retinuit. Ex illa die Bolizlavus optata prosperitate inimicos palantes insequitur, et ab incolis omnibus suscipitur multisque muneribus honoratur. Interea quedam civitas, fratri suo[4]) tunc obediens, a larizlavo vi capitur, et habitator eiusdem abducitur. Urbs autem Kitava[5]) nimis valida ab hostibus Pedeneis[6]) ortatu Bolizlavi crebra inpugnacione concutitur et incendio gravi minoratur. Defensa est autem ab suis habitatoribus, sed celeriter patuit extraneis viribus; namque a rege suo in fugam verso relicta, 19 Kalendas Septembris Bolizlavum, et quem diu amiserat, Zentepulcum seniorem suum, cuius gratia et nostrorum timore omnis hec regio conversa est, suscepit. Archiepiscopus civitatis illius cum reliquiis sanctorum et ceteris ornatibus diversis hos advenientes honoravit in sancte monasterio Sofhiæ, quod in priori anno miserabiliter casu accidente combustum est. Ibi fuit noverca regis predicti, uxor, et 9 sorores eiusdem, quarum unam[7]) prius ab eo desideratam antiquus fornicator Bolizlavus, oblita contectali sua, iniuste duxerat. Ineffabilis ibi pecunia ei ostenditur, cuius magna pars hospitibus suis ac fautoribus distribuitur, quedam vero ad patriam mittitur. Fuerant in auxilio predicti ducis ex parte nostra trecenti, et ex Ungariis quingenti, ex Petineis autem mille viri. Omnes hii tunc domum remittebantur, cum indigenas adventare, fideles sibi apparere, senior prefatus letabatur. In magna

1018.

sierp. 14.

[1]) Bug. [2]) Jarosław wielki. [3]) Por. wyżej VII. 11. [4]) Bolesława zięciowi a bratu Jarosława, Świętopełkowi. [5]) Kijów, na str. 311 nazwany *Cuiewa*. [6]) Pieczyngów. [7]) Predysławę.

1012. hac civitate, que istius regni caput est, plus quam quadringente habentur eclesiæ et mercatus 8, populi autem ignota manus, quæ sicut omnis hæc provincia ex fugitivorum robore servorum huc undique confluencium, et maxime ex velocibus Danis, multum se nocentibus Pecinegis hactenus resistebat et alios vincebat. Hac elatus prosperitate Bolizlavus, archiepiscopum predictæ[1]) ad Iarizlavum misit, qui ab eo filiam suimet reduci peteret, et uxorem suam cum noverca et consororibus reddi promitteret. Post hæc dilectum abbatem suum Tuni ad nostrum inperatorem cum magnis muneribus misit, ut suam amplius gratiam et auxilium acquireret, et se cuncta sibi placencia facturum indicaret. Ad Greciam quoque sibi proximam nuncios misit, qui eiusdem imperatori bona, si vellet fidelis amicus haberi, promitterent; sin autem, hostem firmissimum ac invincibilem fieri intimarent. Inter hæc omnia omnipotens Deus assistat medius, et quid sibi sit placitum et nobis proficuum, clementer ostendat. In diebus illis Udo comes, nepos meus, Hirimanum, coequalem sibi tam in nobilitate quam in potestate, cepit, et invitum in suam municionem duxit. Ob hoc vereor aliquam filicem periculosam oriri, quæ vix aut nullatenus possit eradicari.

17. De imperatore nostro nunc sermo mihi oriatur, qui de invisa expedicione[2]) reversus, nil de promissis percepit, sed parum sibi renitentibus nocuit. Huius miles egreius atque fidelis, dux Thiedricus[3]), cum ab eo separatus domum pergere voluisset, a quodam seniore, Stephano nomine, cesaris atque suimet, ut patuit, inimico, locis impugnatur abditis; et cum iam victor existeret, milite in predam cadente, iterum initur, et pro dolor! superatus, cum paucis effugit. Hæc fuit ei in talibus secunda temptacio; et faciat Deus, ut non eveniat illi tercia periclitacio. Inperator noster cum de his omnibus efficeretur certus, unum in Suevia regione colloquium de re publica habuit, et mox per Renum sollicitus descendit. Namque cooperatores eius et regni suimet columne maxima parte, pro dolor! ceciderc, sibique grave pondus occultum fidei simulatores occultis resistere insidiis per extraneos nituntur, ut non liceat ei libertate congruenti inperare, eorumque iniustam temeritatem in aliquo minorare.

[1]) rozumie się *ecclesiæ*. [2]) t. j. z Burgundyi. [3]) wyższej Lotaryngii.

NAGROBEK BOLESŁAWA CHROBREGO.

1025 — 1034.

Jeszcze na początku wieku XV widziano nagrobek ten w kościele katedralnym poznańskim wyryty in lapide marmoreo. *Uważano go już wtedy za pomnik dawny i wiarogodny, a Jerzy Merkil, pisarz miejski poznański, powołał się nań w urzędowem świadectwie (Lites et res gestæ Crucif. II. 143). W roku 1490 Stanisław Streczaka, benedyktyn tyniecki, pisząc tak zwane* Gesta Romanorum, *przy wzmiance o czynach Bolesława Chrobrego wypisał ten nagrobek. Później przerabiano kilkakrotnie pomnik grobowy Chrobrego w katedrze poznańskiej znajdujący się, przy czem i napis jego ulegał niejakim zmianom. Nie wiemy wszystkich tych zmian; wiadomo tylko z wizyty katedry poznańskiej przez Wojciecha Tolibowskiego, biskupa odbytej, że w roku 1660 widać było na grobowcu osobę króla wyrzeźbioną na kamieniu, a po brzegach tego kamienia napis wyryty we dwa rzędy. Odnawiała i przemieniała grobowiec kapituła poznańska kolejno w latach 1664, 1744 i 1766, zdobiąc go w różne godła, aż nakoniec zniszczony on został, ile się zdaje, w pożarze tej katedry roku 1772. Napis jego oglądał w drugiej połowie XVI wieku Stanisław Sarnicki i przytoczył z niego parę wierszy (Annal. Polon. VI. 5). Podali go zaś całkowicie w XVII i XVIII wieku: Stanisław Łubieński (Series episcop. Ploc. Crac. 1642 str. 34), Starowolski (Monum. Sarm. Crac. 1655 str. 447), Tolibowski Wojciech w pomienionej wizycie, z opuszczeniem jednak dwoch wierszy; Krysztof Hartknoch (Respublica Polonica Frankf. et Lips. 1687 str. 39), Mikołaj Załaszowski (Jus regni Poloniæ. Posn. 1700 — 1701 tom I. str. 607) i Stanisław Patelski (Memoriale Epitaphiorum Posn. 1762. D 3). Odpisy ich zresztą nie wiele się różnią od siebie, a co do materyału pomnika, powiada Załaszowski, że był z białego, prostego kamienia, a Patelski że z kamienia ciosowego wyrobiony.*

Wydaję ten nagrobek według Stanisława Streczaki kodexu tynieckiego, z którego odpisał mi go z największą dokładnością roku 1847 Jan Szlachtowski. Kodex ten spłonął w pożarze biblioteki uniwersytetskiej lwowskiej roku 1848. Był papierowy, w czwartce, znacznej objętości. Zawierał kilka różnych dzieł, których karty były osobno liczbowane, w takim porządku: 1) Speculum regulæ sanctissimi patris nostri Benedicti. *2)* Viridarium presbiterorum. *3)* Stella clericorum. *4)* Sermones. *5)* Gesta Romanorum. *W tem ostatniem dziełku które było całe jedną i tąsamą ręką z XV wieku pisane, znajdował się ustęp o Bolesławie Chro-*

brym; w nim na karcie 14 stronicy odwrotnej, po słowach: Vixit autem Boleslaus sexagınta annis in regno suo ut p(o)n(i)t(ur) in epitaphio, *dano nadpis głoskami większemi:* Epitaphium Chabri Boleslai,. *i przytoczono ten nagrobek. Same zaś* Gesta *zakończono na karcie 67 temi słowami:* Et sic est finis istius boni operis, scilicet Gesta Romanorum. Finitum per **Stani** præponendo, **slav** his adjungendo, ultimum **s** fini dando, quæ scripsi his nomen pando. **Stre** jungendo, **cza** ponendo, **k** et **a** finiendo, cognomen vobis pando, Deum verum colendo. Sub annis domini *MCCCC* nonagesimo; *i t. d. Myłki niektóre pisarskie sprostowałem z odpisu Łubieńskiego, a różnice wykazuję u dołu, oznaczając głoską* T *rękopism tyniecki, zaś głoskami Ł i Z, Łubieńskiego i Załaszowskiego odpisy.*

EPITAPHIUM CHABRI BOLESLAI.

HIC IACET IN TUMBA — PRINCEPS, GENEROSA COLUMBA.
CHABRI TU ES DICTUS, — SIS IN ÆVUM BENEDICTUS.
FONTE SACRO LOTUS, — SERVUS DOMINI PUTA TOTUS,
PRÆCIDENS COMAM — SEPTENII TEMPORE, ROMAM.[1])
TU POSSEDISTI — VELUT VERUS ATHLETA CHRISTI
REGNUM SCLAVORUM, — GOTHORUM[2]) SIVE POLONORUM.
CÆSAR PRÆCELLENS — A TE DUCALIA PELLENS
PLURIMA SIBI — DONA, QUÆ PLACUERE TIBI,
HINC[3]) DETULISTI, — QUIA DIVITIAS HABUISTI.
INCLYTE DUX, LAUS — TIBI, STRENUE BOLESLAE!
PERFIDO[4]) PATRE — NATUS ES, SED CREDULA MATRE;
VICISTI TERRAS — FACIENS BELLUM QUOD GUERRAVERAS,[5])
OB FAMAMQUE BONAM — TIBI CONTULIT OTTO CORONAM,
PROPTER LUCTAMEN[6]). — SIT TIBI SALUS. AMEN.[7])

Przedz. II, *wiersz* 1 generosa» gloriosa *Ł;* veneranda *Z.* — *Przedz.* I, *wiersz* 3 sacro lotus» suo lotus sacro *T.* — *Przedz.* II, *wiersz* 5 verus» *niema Ł i Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 6 sive» seu *Ł i Z.* — *Przedz.* I, *wiersz* 8 sibi» *opuścił Streczaka, i dodał potem swoją ręką nad wyrazem* dona. *Miara wiersza wskazuje, że pierwotnie przed* dona *stać musiało.* — *Przedz.* I, *wiersz* 9 Hinc» Huic *Ł i Z.* — *Przedz.* I, *wiersz* 10 laus Tibi» tibi laus *T. Ł i Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 10 strenue» serenissime *Ł i Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 11 Natus es» Tu es *T;* natus *Ł i Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 12 quod guerraveras» quoque guerras *Ł i Z.* — *Przedz* I, *wiersz* 13 famamque» famam *Ł i Z.*

OBJAŚNIENIA

do nagrobku Bolesława Chrobrego.

[1]) Był zwyczaj u xiążąt chrześciańskich posyłać ucięte włosy swoje do Rzymu na znak uległości stolicy apostolskiej. Tak powiada Anastazy bibliotekarz o Bogorysie xięciu bołgarskim: *In tantum autem pietas crevit principis et abundabat circa beatum Petrum venerationis affectu, ut quadam die manu propria capillos suos apprehenderet, et contemplantibus cunctis se Romanis missis* (legatis) *tradiderit, dicens: Omnes primates et cuncti populi Vulgarorum terræ cognoscant, ab hodierno die me servum fore post Deum beati Petri et ejus vicarii. Mansi Coll. Concil.* XVI str. 11. Włosy Bolesławą Chrobrego, jak mówi autor nagrobku, słano do Rzymu w jego siedmiolceciu, a trzeba uważać że siedmiolecie to przypadało właśnie w roku 973, w którym założono biskupstwo pragskie i granice jego przez znaczną część Polski, mianowicie przez ziemie krakowskie aż po źródła Bugu i Styru rozciągniono, biskupem zaś mianowano Detmara. Wszystko to, jak roczniki polskie i Długosz upewniają, stało się za naleganiem Dobrówki: *Ecclesia pragensis primo cœpit habere episcopum ex ammonitione Dobrowcæ. Ann. Thraskæ ms. ad ann.* 974. cf. Dług. Hist. II. 101 — 102. Prawdopodobnie tedy przez tegoż Detmara posłano włosy młodego Bolesława papieżowi.

[2]) Pisarze chrześciańscy Hieronim, Orozyus i inni nazywają Gotami starożytnych Getów ilirskich którzy, jak wiadomo, nic spólnego ze skandynawskim ludem Gotów nie mieli. W tem to, jak się zdaje, znaczeniu użył imienia Gotów autor nagrobku, rozumiejąc tu owych mieszkańców Iliryku, których także Miersua i Wincenty uważali za naszych przodków i dziejami ich kroniki polskie rozpoczynają.

[3]) Rocznikarz kwedlinburski mówi: *Otto summo conamine a duce slavonico Bolizlavone susceptus, xeniis omnigeni census ubique terrarum studiosissime quæsiti obsequialiter donatur.* Pertz III. 77. Zwożono więc z różnych stron Polski dary do Gniezna, i na to wskazuje w nagrobku wyraz *hinc* świadczący, że je i z Poznania zabierano.

[4]) Spółcześni cudzoziemcy uważali naszego Mieczysława I ponickąd jeszcze za poganina. Thietm. IV. 35. Matylda w liście swoim do Mieczysława II powiada, że pierwiastkiem i źródłem religii chrześciańskiej w Polsce był ojciec jego, to jest, Bolesław Chrobry. Zgodnie z nimi wyraża się o Mieczysławie I, jakoby poganinie, autor nagrobku, i nic w tem nie ma dziwnego, gdy podobneż zdanie powtórzone jest nawet kilkakrotnie w dziełach Długosza Hist. II. 173 — 174. Catal. Archiepp. Gnesn. ms. Ossol. nr. 619 p. 31.

[5]) Słowa *quod guerraveras* (od *guerrare* wojnę wypowiadać, oznajmiać) w rękopismie tynieckim skrócone i nieco zamazane, nie bez trudności odczytałem. Autor podnosi tę okoliczność, że Bolesław wojnę wypowiadał, tylko bowiem tego rodzaju wojna, *bellum guerratum*, czyli *guerra guerrata*, jak ją podówczas nazywano, mogła być zaszczytna; gdy przeciwnie wojnę niewypowiedzianą, *bellum furtivum*, potępiano słusznie, jako rodzaj rozboju.

[6]) Do objaśnienia wyrazów *propter luctamen* służy wiadomość następująca: *Bolizlaus, rex christianissimus, cum Ottone tertio confœderatus, omnem vi Sclavaniam subiecit, et Rusiam* (Rugiam) *et Pruszos, a quibus passus est sanctus Adalbertus, cuius reliquias tunc Bolizlaus transtulit in Poloniam;* mówi spółczesny scholiasta Adama bremeńskiego, u Pertza VII. 318. Tożsamo Helmold Chron. Slav. I. 15. *Eodem tempore Boleslaus christianissimus rex, confœderatus cum Ottone III omnem Slaviam, quæ est ultra Oderam, tributis subiecit.*

[7]) Przed nagrobkiem samym powiada Streczaka: *Vixit autem Boleslaus sexaginta annis, ut ponitur in epitaphio.* Z tych słów zdawałoby się, że oprócz wierszów nagrobkowych wyryty był tamże wiek Bolesława Chrobrego, który przepisywacze nagrobku opuścili. Lelewel w dziełku: Grobowy napis Bolesława; Poznań 1857 str. 33 mniema, że wiek ten wyrażony był sposobem chronostychu, czyli głoskami większemi ostatniego wiersza, które razem zliczone czyniły ilość 58, bo według ścisłego obliczenia tyle tylko lat żył Bolesław. Wszakże wypada tu zrobić uwagę, że właśnie w drugiej połowie ostatniego wiersza niedostaje dwoch zgłosek do zwykłej miary; jeśli więc przypuścimy, że dwuzgłoskowy wyraz został tu uroniony przez prędkie przepisywanie, natenczas mogłaby się znaleść w tym wierszu i owa dwójka brakująca dziś do krągłej liczby 60, którą widział Streczaka. Zdaniem tedy Lelewela wiersz ostatni był na pierwotnym nagrobku tak wypisany:

SIT TIBI SALVS.

Tabl. IV.

List Matyldy.

Rękop. perg. bibl. w Berlinie przy kośc. ś. Jadwigi.

Photolitografii zm. Instytut Franciszek Burchard w Berlinie

LIST MATYLDY DO MIECZYSŁAWA II.

około r. 1027.

Matylda, córka Herimanna xięcia Swewów, składała w darze naszemu Mieczysławowi II około roku 1027 xiążkę liturgiczną: Ordo Romanorum, *znaną dziś pod imieniem* Pseudo-Alcuin. *Z tego powodu napisała do niego ten list poświętny, w którym tłumaczy się ze swego zamiaru, a zarazem podaje ciekawe i ważne dla dziejów szczegóły o Mieczysławie. Wpisany został ten list na początku xięgi, a po nim bezpośrednio umieszczony wizerunek dawczyni samej i obdarzonego, jak je ówczesna ręka zakonnego artysty nakreślić zdołała, z takowym u góry dwuwierszem:*

Hunc librum regi, Mahthilt donat, Misegoni,
Quam genuit clarus Sueuorum dux Herimannus.

Rękopism ten, dziś 83 kart pergaminowych w 4ce liczący, znajdował się w bibliotece opactwa Cystersów w Neuenzell *w Łużycach dolnych, nad Odrą, gdzie go w pierwszej połowie zeszłego wieku widział, i użytkował z niego Jan Krysztof Pesler. Później dostał się wraz z innemi xięgami do biblioteki kościoła ś. Jadwigi w Berlinie. Wydał go najprzód Edward hr. Raczyński w dziele swojem: Wspomnienia Wielkopolski; Poznań 1842 t. I. str. 7, załączywszy oraz rycinę; i w tymże jeszcze roku wydał go znowu bardzo starannie Filip Antoni Dethier w Berlinie z podobizną i swojemi postrzeżeniami, pod napisem:* Epistola inedita Mathildis. *Od owego czasu zatracił się gdzieś ów rękopism, i gdym w roku 1857 zwiedzał biblioteczkę berlińską przy kościele ś. Jadwigi, już go tam nie było. Wydaję więc tu ten list według Dethiera.*

Domno M(isegoni) virtutis veræ cultori verissimo, regique invictissimo, M(ahthildis) suppremum in Christo gaudium, ac felicem super hoste triumphum.

Quoniam tibi divina gratia regium nomen pariter et honorem concessit, arteque regnandi ad id necessaria honestissime ditavit, felici inceptu, ut audivi, ipsi divinitati regni tui primitias devoto pectore consecrasti. Quis enim prædecessorum tuorum tantas erexit æcclesias? Quis in laudem dei totidem coadunavit linguas? cum in propria et in latina deum digne venerari posses, in hoc tibi non satis, grecam superaddere maluisti. Hæc et huiusmodi studia te, si in finem perseveraveris, beatissimum prædicant, teque non adeo humano quam divino iudicio electum, ad regendum populum sanctum dei veracissime testan-

tur, qui in judicio providus, in bonitate conspicuus, in universa morum honestate præclarus haberis; viduis ut vir, orphanis ut pater, egenis et pauperibus incorruptus defensor ab omnibus comprobaris, non considerando personam pauperis, vel venerando vultum potentis; sed libra iustitiæ quæ proponuntur cuncta examinas, Christi procul dubio militem cum beato Sebastiano, sub regalis vestitus cultu ducis absconditum. Deo tantum ut restituas animas diabolica fraude deceptas, qui talentum tibi commissum reportare centuplicatum vehementer anhelas, auditurus beatam vocem qua dicitur: *Euge serve bone et fidelis,* et cætera. Paternis nempe exemplis ammonitus totus pene versaris in cœlestibus, qui in illa mundi parte, quam regis, quasi quidam fons et origo sanctæ catholicæ et apostolicæ extitit fidei[1]). Nam quos sancti prædicatores corrigere non poterant verbo, ille insecutus est ferro, compellens ad cænam dominicam barbaras ac ferocissimas nationes[2]).

Mat. 25. 23.

Hunc autem librum ideo tibi direxi, ne quid in divinis officiis incognitum foret tuæ regiæ dignitati, sciens te spiritali prærogativa præditum, procul dubio habere acceptum. In quo quid significent varietates, quæ per diversa tempora in eisdem recoluntur officiis, curiosus lector facile reperiet. Deus omnipotens, cuius constitutione regali diademate coronatus es[3]), ipse tibi spacium vitæ palmamque victoriæ largiendo, cunctis efficiat hostibus fortiorem. Ad velle vale.

RYXY ZAPIS

KOŚCIOŁOWI KOLOŃSKIEMU Ś. URSZULI

1030 — 1033.

Przed sto kilkądziesiąt laty wydał go Aubert Miraeus w dziele swojem: Opera diplomatica; Bruxellis *1723 tom II. str. 1131, z historyi ś. Urszuli. Wydaję go tu według Miraeusa.*[4])

In memoriam et laudem sanctissimæ et individuæ trinitatis, omniumque sanctorum dei. Quamplurimi dei fidelium ecclesiis dedicari se de suis rebus a deo collatis sibi, et præstitis effecerunt; hoc autem vel ob amorem futurorum bonorum, seu metum infernalium tormentorum, quibus condigne remunerandi, prout gesserunt, sive bonum sive malum, cum venerit qui venturus est, actus cujuscumque nostrum. Quod ego Richeza sæpe animo volvens, et mutua confabulatione cum amicis meis disserens, insuper animata a domino

[1]) Por. str. 320 w. 11, *perfido patre natus.* [2]) Por. str. 322 przyp. 6. [3]) O koronacyi Mieczysława II por. Roczn. kwedl. pod r. 1025, hildesh. pod 1028 (u Pertza III. 90. 97). [4]) Miraeus taki daje mu nadgłówek: *Richeza regina Poloniæ, regno extorris se ipsam tradit in ancillam ecclesiæ S. Ursulæ Coloniæ (quæ nunc collegiata nobilium Canonicarum) circa annum 1030.*

archiepiscopo Piligrimo, cum essem ingenua, deliberavi esse ancilla, et sub tributo. Quia vero post pusillum facillime quocumque casu obliviscimur, quod hodie factum fuerat, manuscripto petii fieri memoriale, quatenus sic sit manifestum tam futuris, quam presentibus Christi fidelibus, quomodo vel quo facta sim sub tributo.

Ego enim Richeza, alicujus cupida cum essem patrocinii ab insurgentibus in me, archiepiscopum Piligrimum advocatum feci in omnibus, nullo excepto exclusove, donans me in urbe Colonia ad sanctas virgines, ea professione, videlicet, quatenus singulis annis persolverem duas denariatas ceræ, et ut mei posteri sint ejusdem conditionis.

Post obitum etiam id statui, ut videretur (*redderetur?*) ad altare supradictarum virginum mea pretiosa vestis, seu meorum successorum, videlicet quæ fuerit elaborata nendo vel texendo, nec deinceps sumus ulli conditioni subditi, sed nostri sumus liberi arbitrii.

Ad meam traditionem testes idonei præsentes fuerunt, quorum subscripta tenentur nomina. Archiepiscopus Piligrimus. Comes Cathelo frater ejus. Idelolphus Præpositus.

Z DAMIANIEGO ŻYWOTU Ś. ROMUALDA.

około r. 1040.

Święty Romuald, syn Sergiusa, pochodził z rodu xiążęcego, a rodził się w Rawenie. Wstąpił w młodym wieku do zakonu benedyktyńskiego w Klase koło Raweny; lecz sposób życia ówczesny tych zakonników wydał mu się za wygodny. Po trzech więc latach udał się na puszczę, i żył samotnie, bogobojnie, a nadzwyczaj surowo. Jako mąż uznanej powszechnie świątobliwości założył w ciągu długiego życia swego bardzo wiele klasztorów, i wychował mnóstwo uczniów dając im surowszą, przez siebie praktykowaną, regułę i nazwę Kamedułów. Jednym z tych uczniów jego był ś. Bruno, apostoł Prus; drugim Bolesław, naszego Bolesława Chrobrego syn najmłodszy. Oddał go był ojciec na wychowanie Romualdowi, a ten skłonił go do wdziania sukienki zakonnej, którą wszakże poźniej złożył po otrzymanym już stopniu dyakona. Sprowadzał też Chrobry od ś. Romualda zakonników do Polski, i za ich pośrednictwem porozumiewał się z Rzymem, ztąd nie jest dla nas obojętne to, co tego świętego męża tyczy się. Rok jego urodzenia niewiadomy; umarł zaś roku 1027 w wieku bardzo podeszłym. W niewiele lat po jego śmierci, mianowicie około roku 1040, rodak jego i naśladowca, Piotr Damiani, znany poźniej jako kardynał i biskup ostyjski, a wtedy jeszcze w klasztorze ś. Wincentego blisko przesmyku alpejskiego zwanego Petra pertusa *zostając, skreślił jego żywot. Powiada on we wstępie:* Ecce enim tria iam fere lustra transacta sunt, ex quo beatus Romualdus deposito carnis honere, ad æthera regna migravit; et nemo adhuc ex huiusmodi sapientibus extitit, qui de tot mirabilis vitæ eius præconiis pauca saltim

historico stilo digereret, et avidissimæ devotioni fidelium satisfaciens, ad communem utilitatem recitanda legivo sanctæ ecclesiæ traderet. *To tedy dało mu powód, że sam się wziął do opisania jego żywotu. Jak dalece zaś jest prawdomowny, a przeto zasługujący na wiarę, to widzieć można z następujących jego słów:* Nonnuli enim Deo se deferre existimant, si in extollendis sanctorum virtutibus mendacium fingant. Hi nimirum ignorantes Deum nostro non egere mendacio, relicta veritate, quæ ipse est, falsitatis ei putant se placere posse commento. Quos bene Jeremias redarguit dicens: Docuerunt linguas suas loqui mendacium: ut inique agerent, laboraverunt *itd.*

Jer. 9. 5.

Z tego żywotu daję tu kilka ustępów odnoszących się do dziejów Polski i sąsiednich Węgier. Daję takowe według wydania Jerzego Waitza (w zbiorze percowskim IV. str. 846—854) który miał pod ręką kodex pergaminowy paryski (Kolbert. 284) z wieku XIV, tudzież hejdelberski pergaminowy z XIII wieku, nakoniec wydanie Konstantyna Kaetana. Mimo to jednak uczułem potrzebę, powołać w jednem miejscu wydanie żywotu tego najpierwsze, Suryusa, i wskazać niektóre różnice rękopismów paryskiego i hejdelberskiego, które głoskami początkowemi P. *i* H. *oznaczam.*

26. Romualdus igitur cum eo, quem prædiximus, Tammo, et cum Bonifatio[1]) viro clarissimo, quem nunc felicissimum martirem se habere Russiana[2]) gloriatur ecclesia, et cum aliis conversis Teutonibus, a Tiburis opido ad monasterium sancti Benedicti, quod in Cassino constitutum est monte, devenit. Ibi nempe graviter infirmatus est, set cito ex divina misericordia convaluit. Habebat autem equum satis egregium, quem sibi Busclavi[3]) Sclavonici regis filius dederat, factus ab eo monachus. Hunc vir sanctus humilitatis studio permutavit, et lucroso concambio asinum laudabilis negotiator accepit. Nimio quippe Redemptoris nostri desiderio, qui asellæ tergo consederat, vir venerabilis hoc ipsum animal libentius equitabat. Cum his igitur omnibus superius nominatis Romualdus ad Pereum[4]), ubi dudum habitaverat, rediit. Ibi denique his et aliis multis fratribus aggregatis et per

Przedr. I, *wiersz* 4 Russiana» Rusiana H. — *Przedr.* I, *wiersz* 10 Busclavi» bluscavi P; Boleslavinus *Suryus.*

[1]) Brunonem, który miał drugie imię, Bonifacy; obacz wyżej str. 184. [2]) Wyrażenie *Russiana* albo *Rusiana*, jak ma rękopism hejdelberski, zdawałoby się wskazywać na Rugię, którą wtedy Ruzyą nazywano; a jednak, o ile wiemy, Bruno był głównie apostołem Prus. [3]) Suryus ma tu *Boleslavinus*, to jest, imię Chrobrego syna, który jak to z Thietmara (str. 263) widzieliśmy, nosił imię ojcowskie. Imię syna znachodził w tem miejscu także Hieronim z Pragi, mówi on bowiem w swoim żywocie Romualda (VIII. 45): *Habebat autem pater sanctus equum satis egregium, quem sibi Briscam Charvaciæ et Bulgariæ regis filius, factus ab eo monachus dederat.* Że naszego Bolesława zrobił xięciem bołgarskim, to rzecz inna; ale w imieniu, aczkolwiek przekręconem, dopatrywał syna nie ojca. [4]) koło Raweny.

cellas singulas constitutis, tanto fervore heremiticæ conversationis rigorem et in se et in aliis tenuit, ut illorum vita omnibus, ad quos fama eorumdem pervenire poterat, mirabilis haberetur. Quis enim non obstupesceret, quis non immutationem divinæ dexteræ prædicaret, cum vidisset prius homines sericis, immo deauratis vestibus indutos, crebris obsequentium cuneis constipatos, omnium delitiarum affluentiis assuetos, nunc eos cerneret, uno birro contentos, inclusos, discaltiatos, incultos, et tanta abstinentiæ ariditate contritos? Faciebant autem omnes opera manuum, alii scilicet cocleária, alii nebant, alii retia nectebant.

27. Quorum tamen omnium vitam beati Bonifatii conversatio longius transcendebat. Hic denique regis fuerat consanguineus et ita carus, ut rex illum non alio vocaret nomine nisi anima mea.[1]) Erat autem adprime liberalium artium doctrinis instructus, maximeque in modulationis musicæ studiis approbatus. Hic itaque cum in capella regia moraretur, videns ecclesiam antiqui martiris Bonifatii, mox exemplo sui æquivoci ad martirii desiderium provocatus, ait: *Et ego Bonifatius vocor; cur ergo etiam ipse Christi martir esse non debeo?* Deinde quoque iam monachus factus, tanta se abstinentiæ frugalitate constrinxit, ut sæpe dominicis diebus et quinta tantum feria per ebdomadam manducaret. Nonnumquam vero si urticarum vel etiam veprium cerneret densitatem, illuc se proiciens volutabat. Ex quo cum quidam frater aliquando eum corriperet, dicens: *Ypocrita, quare hoc ad captandos popularis aurœ rumores coram omnibus facis?* nihil aliud respondit: *Tui sint confessores, mei sint martires.* Cum vero post diuturnam heremiticæ conversationis vitam ad prædicandum iam ire disponeret, Romam primitus pergere studuit, et ab apostolica sede consecrationem archiepiscopatus accepit. Retulit michi quidam senex monachus, qui eum illuc comitatus de Ravennæ finibus fuerat, quia in toto illo itinere vir venerabilis cum omnibus quidem qui eum sequebantur pedester ibat, set ipse iugiter psallens, et ceteros longe præcedens, nudis semper pedibus incedebat. Pro labore quidem itineris cotidie comedebat, set per singulos dies de medio pane et aqua vivens, in diebus festis, ignoto videlicet omni liquamine, cotidiano victui poma quælibet vel herbarum radices addebat. Postquam autem consecratus est, cotidie observabat et monasticum pariter et canonicum in celebrandis horarum offitiis ordinem. Cum vero iam ultramontanos peteret fines, equo quidem vehebatur, set venerabilis pontifex, sicut dicitur, nudis cruribus semper et plantis adeo intolerabilem frigidissimæ regionis tolerabat algorem, ut volens descendere vix pedem ab subhærente ferro disiungeret, nisi aqua prius calida subveniret. Ad gentiles autem postremo perveniens, cum tanta cœpit fervidi pectoris constantia prædicare, ut iam nullus ambigeret, quia vir sanctus martirium flagitaret. Illi vero timentes, ne, sicut post martirium beati Adelberti, coruscantibus miraculorum signis, Sclavonicæ gentis plerique conversi

1001.

1009.

[1]) W tem miejscu miał autor widocznie w myśli innego Brunona, który został papieżem pod imieniem Grzegorza V.

1009. sunt, ipsis quoque similiter eveniret; longo tempore a beato viro manus artifitiosa malitia reprimunt, et cupidissimo mori, nolentes eum occidere, crudeliter parcunt. Cumque ad regem Russorum vir venerabilis pervenisset, et constanti animo prædicationi vehementer insisteret, videns eum rex squalidis vestimentis indutum, nudis pedibus incedentem, opinatus est, quia vir sanctus talia non religionis causa proferret, set idcirco potius ut pecunias congregaret. Promisit ergo sibi, quia, si ab huiusmodi vanitate recederet, ipse paupertatem eius largissima divitiarum liberalitate ditaret. Bonifatius itaque mox ad hospitium sine mora revertitur, pretiosissimis pontificalibus ornamentis decenter induitur, et sic ad regis palatium denuo præsentatur. Rex autem videns eum tam decoris vestibus adornatum, ait: *Nunc scimus, quia te ad vanam doctrinam non paupertatis inopia, sed veritatis impulit ignorantia. Veruntamen si vis vera credi quæ asseris, erigantur duæ excelsæ lignorum catastæ, brevissimo a se interstitio separatæ; et igne subposito cum vaporatæ fuerint, ita ut utriusque struis unus ignis esse videatur, tu transi per medium. Quod si læsus ex aliqua parte fueris, ipsis te penitus consumendum ignibus tradimus. Sin autem, quod credi non potest, sanus evaseris, omnes nos Deo tuo absque ulla difficultate credemus.* Cumque hoc fœdus non solum Bonifatio set et cunctis qui aderant gentilibus placuisset, Bonifatius ita vestitus velut missarum sollempnia celebraturus, prius cum sanctificata aqua et incenso thure undique perlustrans ignem, deinde stridentes flammarum globos ingressus, ita exivit illæsus, ut nec minimus capitis eius capillus videretur exustus. Tunc rex et ceteri, qui huic spectaculo interfuerant, catervatim se ad pedes beati viri proiciunt, indulgentiam lacrimabiliter petunt, baptizari se instantissima supplicatione deposcunt.[1]) Cœpit itaque tanta gentium multitudo ad baptisma confluere, ut vir sanctus ad spatiosum quendam lacum pergeret et in ipsa aquarum habundantia populum baptizaret. Decrevit autem rex, ut regnum relinquens filio, ipse, quamdiu viveret, se a Bonifatio nullatenus separaret. Frater autem regis cum ipso pariter habitans, dum nollet credere, absente Bonifatio ab ipso rege peremptus est. Alius vero frater, qui iam a regis erat cohabitatione divisus, mox ut ad eum vir venerabilis venit, audire eius verba noluit; set de conversione fratris nimia adversus eum ira succensus, continuo comprehendit; deinde timens, ne, si vivum teneret, rex eum de manibus eius eriperet, in sua præsentia, circumstante non parva hominum multitudine, decollari præcepit. Statim vero et ipse cæcatus est, et tantus eum cum omnibus qui adstabant stupor oppressit, ut nec loqui nec sentire nec aliquod humanitatis offitium agere aliquatenus potuissent, set cuncti velut lapides rigidi et immobiles permanerent. Rex autem hoc audiens, nimio dolore perculsus, omnino deliberat non solum fratrem occidere, set et cunctos, qui sibi tanti reatus fautores extiterant, gladiis trucidare. Set cum illic protinus advenisset, et corpore martiris adhuc in medio posito, fratrem simul cum reliquis ho-

[1]) Porównaj to z opowiadaniem Wiperta str. 229.

minibus sine sensu et motu stupefactos adstare conspiceret, hoc sibi cum suis omnibus placuit, ut prius pro eis oratio fieret, si forsitan illis divina misericordia sensum, quem amiserant, reformaret; deinde si acquiescerent credere, indulto crimine viverent; sin autem, omnes ultoribus gladiis interirent. Cum igitur et ab ipso rege et a ceteris christianis diutius fuisset oratum, non solum prior sensus stupefactis hominibus redditur, set insuper consilium quoque flagitandæ veræ salutis augetur. Nam continuo poenitentiam sui criminis flebiliter expetunt, baptismi sacramenta cum magna alacritate suscipiunt; super corpus quoque beatissimi martiris ecclesiam construunt. Verumtamen ego, si de hoc mirabili viro cuncta, quæ dici veraciter possunt, virtutum dona referre temptarem, deficeret forsitan lingua, non deficiente materia. Dum igitur Bonifatii virtus proprio indigeat stilo, idcirco tamen illum cum aliis Romualdi discipulis summotenus hic memorare curamus, ut ex eorum laude, quam magnus vir gloriosus magister eorum fuerit, demonstremus; quatinus dum celsitudo clientium auribus fidelium insonat, quam excelsus doctor eorum fuerit, ex scola quam tenuit innotescat.

28. Interea Romualdo in Pereo adhuc habitante[1]), Busclavus rex preces imperatori direxit, ut sibi spiritales viros mitteret, qui regni sui gentem ad fidem vocarent. Mox Romualdum imperator aggreditur, et concedi sibi de suis monachis, qui illuc destinari utiliter valeant, deprecatur. Ille vero nulli suorum hoc præcipere velut ex prælationis auctoritate voluit, sed in eorum voto ponens, sive manendi, sive abeundi omnibus optionem dedit. Ignorabat enim ex tam metuendo negotio voluntatem Dei; et ideo non illud suo, sed fratrum potius abitrio committebat. Interrogante igitur eos rege et humiliter obsecrante, tantum duo solummodo ex omnibus inventi sunt, qui se ultro ad eundem promptos offerunt. Quorum unus Iohannes, Benedictus alter vocabatur. Hi itaque ad Busclavum euntes, in heremo prius, eo sustentante, manere cœperunt; et ut prædicare postmodum possent, Sclavonicam linguam laboriose discere studuerunt. Septimo vero anno, cum iam loquelam terræ plene cognoscerent, unum ad Romanam urbem monachum mittunt, et per eum summæ sedis antistiti prædicandi licentiam petunt. Iniungunt etiam, ut nuntius ille aliquos secum de beati Romualdi fratribus duceret, qui heremiticæ conversationis edocti, cum eis simul in Sclavorum partibus habitarent. Busclavus autem volens coronam sui regni ex Romana auctoritate suscipere, prædictos venerabiles viros cœpit obnixa supplicatione deposcere, ut ipsi plurima eius dona papæ deferrent et coronam sibi a sede apostolica reportarent. Qui regiæ petitioni assensum penitus denegantes, dixerunt: *Nos in sacro ordine positi sumus, tractare nobis secularia negotia minime licet;* et ita relinquentes regem, ad cellam reversi sunt. Quidam vero regis agnoscentes consilium, set quid sancti viri responderint ignorantes, copiosum auri

1001.

1008?

[1]) Opuścił Romuald klasztor ten w końcu 1001 lub na początku 1002 roku; porównaj rozdział 30.

pondus, quod mittendum apostolico fuerat, secum eos detulisse ad cellulam opinati sunt. Deinde inter se conventione pacta condicunt, ut noctu heremum latenter ingressi et monachos interficerent, et pecuniam asportarent. Quos cum beati viri temptantes irrumpere persensissent, adventus eorum causam protinus agnoscentes, confessionem inter se facere et sanctæ crucis se cœpere vexillo munire. Erant autem ibi duo pueri, eorum obsequio ex aula regia deputati; qui, prout vires dabant, stare pro sanctis et furibus resistere nisi sunt. Fures vero reperto tandem aditu irruentes, extractis gladiis omnes pariter occiderunt. Tunc thesaurum anxie perquirentes, et eversis omnibus nichil invenientes, ut tanti reatus crimen obtegerent, et humana suspitio non armis set flammis potius quod factum fuerat deputaret, cellam incendere et ipsa conati sunt martirum cadavera conflagrare. Set admoti ignes, amissis naturæ viribus, nil omnino consumere ullis hominum studiis potuerunt. Ita enim eos ipsa etiam parietum materies repellebat, acsi pro lignis durissimi silices essent. Frustrati itaque fures in fugam se conferre nituntur; set et hoc illis ex divina providentia denegatur. Tota siquidem nocte per fruteta nemorum, per latitudinem saltuum, per opaca silvarum, viam anxiati sunt quærere, quam tamen nullatenus valuerunt errabundis vestigiis invenire. Set neque pugiones in vaginas recondere, arefactis brachiis, potuerunt. Ubi vero sanctorum iacebant corpora, copiosum lumen usque in diem splendescere et dulcissima angelicæ cantilenæ non desiit suavitas resonare. Adveniente autem die, quod factum fuerat, regem latere non potuit. Qui ilico ad heremum cum numerosa populi multitudine festinavit; et ne fures evaderent, facta corona hominum, totam silvam undique circumcinxit. Qui tandem reperti sunt manifesti criminis rei, et ad gladios suos adhuc ex divina ultione ligati. Rex autem, quid de eis faceret, habita consideratione deliberans, hoc postremo decrevit, ut nequaquam eos, sicut merebantur, occidi præciperet, set ferreis catenis vinctos ad sepulcra martirum destinaret; quatinus aut ibi usque ad obitum in vinculis miserabiliter viverent, aut si sanctis martiribus aliter videretur, ipsi eos sua misericordia liberarent. Qui cum ad sanctorum tumulum fuissent ex præcepto regis attracti, mox ineffabili divinitatis omnipotentia fractis sunt nexibus absoluti. Deinde facta super corpora sanctorum basilica, innumerabilia non solum tunc, sed et nunc ibi fiunt ex divina virtute prodigia.[1])

29. Imperator autem Heinricus Busclavi consilium non ignorans, undique vias custodiri præceperat, ut, si Busclavus Romam nuntios mitteret, in eius ilico manibus devenirent. Monachus ergo, qui nuper missus a sanctis martiribus fuerat, demum captus est et mox carcerali custodiæ mancipatus. Nocte vero illum angelus Domini in carcere visitavit, et consummatos esse eos, quorum legatione fungebatur, innotuit. Statimque aperto divinitus carcere, præparatum sibi esse navigium in fluvio, quem transiturus erat, asseruit; quo

[1]) Porównaj list ś. Brunona do Henryka str. 227 przedz. I, wiersz 5 — 9.

festinans monachus, angelicæ promissionis fidem veram esse probavit.

30. Dum moraretur autem Romualdus adhuc in Pereo, imperator Otto monasterium ibi ad honorem sancti Adelberti, eo suggerente, construxit. Cui contigua Classensis cœnobii prædia contulit, et ea sibi ex fiscali possessione in Firmensis monarchiæ partibus recompensavit. Abbate ergo illic ex Romualdi discipulis constituto et fratribus aggregatis, cœpit eos Romualdus sub magna tenere custodia, et docebat eos sub regulari vivere disciplina. Præcepit etiam abbati, ut in heremum secedens, per totam ebdomadam in cella consisteret, diebus vero dominicis fratres ad monasterium veniens visitaret. Qui sancti viri iussa contempnens, cœpit seculariter vivere, et pede operis semel exorbitante, a rectitudinis tramite iam longius declinare. Videns ergo Romualdus, quod secundum suæ voluntatis ardorem ibi laborare non posset, regem protinus adiit, et acceptæ promissionis exactor, ut rex monachus fieret, insistere vehementius cœpit. At ille facturum se quidem quod exigebatur asseruit, si tamen prius Romam, quæ sibi rebellabat, impeteret, et ea devicta, Ravennam cum victoria remearet, Cui Romualdus: *Si Romam*, inquit, *ieris, Ravennam ulterius non videbis.* Et apertissime illi mortem propinquam esse denuntians, quia eum revocare non potuit, procul dubio de eius certus interitu, dum rex Romam properat, Romualdus navim ascendens, ad civitatem Parentium transfretat. Rex itaque secundum beati viri prophetiam vix a Roma reverti incipiens, mox languore correptus, apud Paternum defunctus est. 1002.

39. Interea Romualdus audiens, quia vir beatissimus Bonifatius martirium suscepisset, nimio desiderii igne succensus, ut pro Christo sanguinem funderet, Ungariam mox ire disposuit. Interim tamen dum in ipsa intentione persisteret, brevi tempore tria constituit monasteria, unum videlicet in valle de Castro[1]), ubi nunc sanctissimum corpus eius est conditum, aliud prope Isinum[2]) fluvium, tertium iuxta oppidum condidit Esculanum[3]). Deinde licentia ab apostolica sede suscepta, et duobus de suis discipulis in archiepiscopos consecratis, cum viginti quatuor fratribus iter arripuit. Tantus enim ardor moriendi pro Christo in omnibus æstuabat, quod vir sanctus ad tale negocium cum paucis ire difficile poterat. Euntes ergo cum iam ipsis Pannoniarum finibus interessent, repente Romualdus languore correptus, ulterius ire non potuit. Cumque diutius pateretur, si quando redire disponeret, protinus ex ægritudine convalescebat; sin autem ire ultra temptaret, tota eius facies protinus intumescebat. Cibos quoque iam retinere stomacho languescente non poterat. Advocatis itaque fratribus ait: *Perpendo*, inquit, *nequaquam divinæ voluntatis esse iudicium, ut ultra progrediar. Veruntamen quia intentionis vestræ desiderium non ignoro, neminem vestrûm redire compello. Multi nempe etiam ante nos totis nisibus studuerunt ad martirii culmen attingere; set quia divina providentia* 1010.

[1]) *Vallis de Castro* w marchii ankońskiej, włość należąca podówczas do władców kameryńskich, o których mówił autor wyżej, w rozd. 35. [2]) Esino. [3]) Ascoli.

aliter sensit, in suo gradu coacti sunt remanere. Licet ergo vobis omnibus martirium defuturum esse non ambigo, qui tamen ire, qui mecum redire voluerint, uniuscuiusque relinquatur arbitrio. Quindecim igitur Ungariam prodeuntibus, duobus alibi iam dimissis, vix septem cum magistro discipuli remanserunt. Euntium autem quidam flagellantur, venduntur plures, dominos subeunt; ad martirium tamen, sicut vir sanctus prædixerat, non pertingunt. Romualdus autem, converso quodam nobilissimo viro, Adelberonis videlicet ducis consanguineo, qui postea monachus factus in sancta usque ad mortem conversatione permansit, aliisque Teutonicis, ad monasterium, quod in Urbis veteris regione construxerat, rediit. Notandum itaque est, quia sanctus vir nequaquam velut levitate usus falli inaniter potuit, qui secundum intentionem quidem suam martirium subiit, iuxta divinum vero consilium pro salute eorum missus est quos convertit. In prædicto igitur monasterio multa persecutionis scandala passus est. Volebat enim, abbatem, ut revera monachum, extremitatem diligere, secularia ex desiderio non tractare, res monasterii pro vana gloria non expendere, fratrum usibus necessaria ministrare. Quæ omnia dum ille surda aure contempnit, Romualdus locum cum suis discipulis deserens, non longe a castro prædii in virtute Rainerii, qui postmodum Tusciæ marchio factus est, habitavit.

RYXY NADANIE

DLA KLASZTORU W BRUNWILER.

roku 1054.

Umieścili je niegdyś w zbiorze pisarzów dawnych Martene *i* Durand *(Veterum Scriptorum collectio Parisiis 1724, tom I, str. 424); niedawno zaś* T. Józ. Lacomblet *w dziele:* Urkundenbuch für die Geschichte des Niederrheins *itd. Elberfeld 1846, tom* 1, *str.* 121). *Treść tego nadania jest niemal zupełnie obca naszym dziejom, umieszczam je wszelakoż dla uzupełnienia tego, co tej królowej polskiej tyczy się. W wydaniu zresztą niniejszem trzymałem się ściśle Lacombleta, który podał text poprawniejszy.*

† In nomine sanctæ et individuę Trinitatis. Notum esse volo tam præsentibus quam futuris, quia ego Richeza regina, postquam frater meus beatæ memoriæ Otto dux medietatem Brunwilrensis prædii, quæ annuente fratre nostro, Herimanno archiepiscopo iam in usus nostros transierat, pro anima sua et pro parentum nostrorum ibidem pausantium ęterna memoria Deo sanctoque Nicolao reconsignavit. Pro illo paulo post defuncto, aliqua etiam de meo huic cartulę indita, monasterio illi statui addere, velle habens bona adhuc ampliora, si vita comes fuerit, conferre, quia illic locum sepulturæ meę iuxta matrem meam elegi[1]) Deo volente. Ansfridum videlicet clericum meum cum XIIII mansis ad Luttenrode cum mancipiis suis, et cum quatuor carradis Scozwines ad Clottono, et insuper fratrem eius Ernost, cum beneficio, quod habet Dreise, id est II mansis et mancipiis suis. Ruotpertum capellanum meum et Embrichonem ministrum meum cum beneficiis suis, quæ post mortem eorum deputavi ęcclesię. Amborum vero assidua petitione devicta voluntati eorum assensum præbui, et ab hac eos donatione absolvi, ac pro eorum commutatione alios subnotatos cum beneficiis suis ibidem reconsignavi, Wolfhardum scilicet cum suo, et eo quod dedit Adelgerus filiæ suæ uxori eius, plus II mansis, Huozonem fratrem eius cum dimidia. Vinconem ad Geldesdorf cum duobus mansis, et tertia de Sellande, et molendino I, Wendecham ad Aldendorp cum manso uno, Wipertum cum dimidia, Ecelinum ad Vurmeresdorp cum III, Eccelinum ad Mecchotenheim cum dimidia, Ruotpertum et Azewif ad

[1]) Wbrew temu życzeniu pochował ją Anno, arcybiskup koloński, w Kolonii, w kościele P. Maryi, i dobrami jej dowolnie rozrządził. Obacz niżej Mnicha brunwilerskiego rozdział 22.

IIII denariatas cerę, Milonem clericum cum III parte ęcclesiæ Ruboldisrode, Vulfere cum possessione sua. Ea autem ratione dedi eos, ut ipsi et omnis successio eorum solvant singulis annis duas denariatas ceræ ad ęcclesiam ipsam. Beneficia vero quæ habent ut post mortem eorum non ad filios aut filias, sed in censum redacta, statim in usus Deo illic servientium transeant, hoc modo, ut per singulos annos in anniversariis nostris de fratrum plena refectione nostra augmentetur memoria, et ut per circulum anni saltem sollemnibus diebus ex ipso eorum exhibeatur cæna. Qui ergo ex hiis aliquid commodaverit vel in usus alios quam statui transtulerit, ex elemosina mea, peccatum grande se contraxisse noverit, quæ causa cum ad defensores æcclesiæ pervenerit, forte Deo volente irrita erit, et ipse perpetuæ maledictioni subiacebit. Subnecto quoque quoniam iam dictus minister meus Embricho post aliquot annos pœnitentia ductus, possessionis suæ quæ Geldesdorp dicitur, quam ipse et uxor eius Doverauva me donante propriam habebant, post mortem eorum sanctum Nikolaum heredem esse instituerunt, et a Tegenone abbate aliam ad Budelinchove utramque præcario iure habendam quamdiu vixerint susceperunt, et mansum unum ad Bebpinhove solventem quinque solidos, et duos castratos gallos, et modium tritici in anniversariis suis singulis annis, ad refectionem fratrum addiderunt. Possessiunculam etiam Ottinge dictam, quæ data est pro anima Henrici comitis filii fratris mei Liudolfi subiungo, monens ut ex ea fiat memoria caritatis et elemosinę in eius anniversario. Mansum quoque unum et decem iugera ad Misteleberge quæ Ruotgerus advocatus minister patris mei pro anima sua dedit, et XV iugera cum mansiuncula I, solventia XXIV den. ad Haperscozze, quæ uxor eius Wazela addidit, partemque terræ ad Bacherendorp, quam Thimo de Oweskirike communem sancto Nicolao et sancto Heriberto obtulit pro anima sua. Cuius medietatem Eppo de Aldendorp ab Abbate Ellone præstari impetravit sibi quamdiu viveret habendam, nulli autem heredum suorum post mortem suam reliquendam. Litterulis hiis adicio, ut eorum omni tempore non negligatur commemoratio. Quæ ne posteros lateant, hanc cartulam sigillo nostro insignitam fieri iussi, et testibus subscriptis corroboratam fore censui, Heinrico comite palatino, Ruotgero advocato, Gerhardo comite, Gozwino, Storkero, Siccone comite, Ruodperto capellano, Embrichone, Eppone.

Data VII idus Septembris anno ab incarnatione Domini Mill. LIIII, indictione VII, regnante Heinrico tertio Romanorum imperatore augusto.

MNICH BRUNWILERSKI

O ZAŁOŻENIU KLASZTORU W BRUNWILER.

1076 — 1079.

Klasztor w Brunwiler, niedaleko Kolonii, założony był przez rodziców królowej Ryxy: Ezona wojewodę reńskiego i Matyldę, córkę Ottona II cesarza, a siostrę Ottona III, około roku 1028. Po ich śmierci, dzieci ich mianowicie: Herman syn, poźniej arcybiskup koloński, i córki Ryxa i Teofania unieważniły rodzicielską fundacyę, i dobra fundacyjne przyznane im zostały wyrokiem Henryka III cesarza, jako ich własność. Niebawem oddali je oni dobrowolnie na powrot klasztorowi, a Ryxa dodała jeszcze inne swoje dobra w czasie poźniejszym, ztąd też uważali ją słusznie ci zakonnicy za spółzałożycielkę klasztoru, i imię jej w poczet błogosławionych, a nawet świętych liczyli (Acta SS. Maj. V. str. 60 — 62).

W czterdzieści kilka lat po założeniu klasztoru, a w kilkanaście po śmierci Ryxy, jeden z mnichów brunwilerskich postanowił skreślić niejako dzieje tego, podówczas cudami słynącego klasztoru, starając się przedewszystkiem uwiecznić w nich pamięć świetnego rodu jego założycieli i dobrodziejów. To dało mu powód, że mówi po kilkakrotnie o Ryxie, podając wiadomości niektóre, jakie się gdzieindziej nie znachodzą. Źródłem jego były opowiadania ludzi starych, tak świeckich jak i zakonników, którzy nie tylko naszą Ryxę, ale i rodziców jej, Ezona i Mutyldę pamiętali; były nagrobki kościelne, klasztorne nadania i tym podobne. Znajdował się on, ile się zdaje, osobiście w Brunwiler przy powtórnem poświęceniu klasztoru przez arcybiskupa Annona, roku 1061 (rozd. 22) a dzieło swoje pisał najpodobniej między 1076 a 1079 rokiem (rozd. 16). Co się zaś tyczy oczytania jego i erudycyi, dostrzega w w nim Koepke ślad niejaki znajomości kroniki Herimanna reichenauskiego (rozd. 17) a oraz Sallustego (rozd. 2). Domyśla się nakoniec z wyrażeń niektórych prologu, że autor dzieła swego nie dokończył.

Ponieważ dzieje nasze z czasów Ryxy bardzo są zaciemnione i w źródła ubogie, a to co tu w tej mierze przydatnego dla nich znachodzi się, rozrzucone jest w kilku miejscach i nie łatwe do zebrania tak, iżby związek opowiadania należycie rozpoznać można; zdało mi się więc rzeczą stosowną umieścić tu całkowicie to nieobszerne dziełko, dla dokładniejszego rozpatrzenia się w miejscach pomienionych, chociaż nierównie większa część jego tyczy się dziejów niemieckich.

Po raz pierwszy wydał je niegdyś Papebroch w żywotach świętych (Acta Sanctor. Maj. V. *str. 48) pod napisem*: De venerabilibus comitibus palatinis, Erenfrido seu Ezone et Mathilde eorumque filia beata Richeza, regina Poloniæ, fundatoribus monasterii Brawille-

rensis prope Coloniam. *Wydał je według rękopismu brunwilerskiego, którego odpis dosłowny udzielił mu Jan Gamans. Poźniej przedrukował je Leibnitz w pierwszym tomie pisarzów brunświckich (Hanower, 1707 str. 313) dając mu nadpis:* De venerabilibus &c. narratio a monacho brunwillerensi conscripta. *Nakoniec Rudolf Koepke sporządził nowe jego wydanie, w tomie XIIym zbioru percowskiego pod napisem:* Brunwillarensis monasterii fundatio. *Użytkował on z oba wydań poprzednich, a prócz tego miał odpis z bruxelskiego rękopismu 8568, przez Bethmana zrobiony. Rękopism ten jest wprawdzie pożny, bo dopiero z XVII wieku, ale przepisany był z kodexu kolońskiego, starszego o 200 lat, i dostarczył wydawcy niektórych poprawek.*

Szedłem we wszystkiem za tem ostatniem wydaniem, odrzucając tylko cuda i inne dodatki poźniejszego interpolatora, prócz niewielu, które dla dziejów polskich przydatne mi się wydały; natomiast daję w przypiskach obszerniejsze wyciągi z nadań odnoszących się do Ryxy.

1. Fundator monasterii sancti Nicolai in Bruwilre erat præclarissimus dominus Herenfridus, comes palatinus, qui post Ezo nominatus est, cum gloriosissima coniuge sua Mathilde, filia potentissimi Magni Ottonis[1]), nati de Saxonia. Quod autem Herenfridus primum, sed Ezo postmodum est apellatus, hocque nomine insignior habebatur, præcedentium gratia patrum imbutus est: quibus mutatis semper nominibus virtus maior meritumque divinitus est insignitum. Cuius cum sacri Deoque frequenti miraculorum illustratione dicati loci memoriam litteris, et per eas posteris mandare curassemus, placuit nobis eisdem prius inserere, quæ viro a pueritia vitæ institutio, quanta in militari virtute strenua actionis perfectio, quamque perfecta ad ultimum in christiana religione fuisset devotio. His etenim et ceteris perpaucis hoc eodem in codice commemoratis, ordo signorum congruum acceptat locum, ut veritatem historiæ habens fundamentum, spirituale præcellens ædificium sui latius fulgoris prætexat ornamentum.

2. Multi cum legunt vel audiunt fortium facta virorum, ad eorum imitationem accenduntur, sed si vitam moresque religiosorum, Deo scilicet devotorum hominum inspexerint, multo in his salubrius quid agere, quid vitare, qua discretione mentis cuncta perpendere debeant, instruuntur. Ut enim se res habet, pleraque illorum tantum in viribus suis confidentium facta cum vita depereunt, quia dum domum suam, quæ est suæ opus fortitudinis, super arenam labentis humanæ laudis construunt, semet ipsos, ut ita dicam, ad impulsum miseri mortalis lapsus destruunt. Sed enim hi fortes in Deo facti, suæ considerantes cursum naturæ, quod scilicet vita hominis, qui vapor est ad modicum parens, demum exterminabitur, eo proficere deliberant, ubi pro mortalibus æterni fiant, ideoque in his profectuum conatibus, ut ipsius verbis Domini

[1]) Autor, jak się zdaje, użył tu wyrazu *filia* w znaczeniu *neptę*; niżej bowiem, w rozdziale 3 wie on dobrze, że Otto I był dziadem tej Matyldy, nie ojcem, i trudno przypuścić, iżby ją tu mieszał z Matyldą córką Ottona I, xienią kwedlinburskiego klasztoru.

loquar, domum suam supra petram ædificant, quam nec ventorum, id est demonum illusiones, nec fluctuum, nequam videlicet hominum, inundationes diruant. Nam etsi quid rei publicæ vel curæ domesticæ inservientes fortiter gesserunt, non hoc ad suam, sed illius virtutem et laudem referunt, qui illud Davidicum[1]) concinunt: *Fortitudo mea et laus mea Dominus, et factus est mihi in salutem.*

3. Fuit itaque præclarissimi generis Ezo comes palatinus, qui tum propria virtutum actione, tum etiam gloriosissimæ coniugis suæ Mathildis pia ac Deo devota religione venerandus semperque prædicandus, manifesta suorum reliquit indicia gestorum, in quibus nulli sit ambiguum, eum consortium tantorum, de quibus paucis prælibatum est, adeptum esse virorum. Denique totius Galliæ[2]) principum cum esset corporis elegantia venustissimus, mentis industria prudentissimus, animi magnanimitate fortissimus, ad disponenda negotia tam privata quam publica discretissimus, regalis palatii apicem iure paterni sanguinis strenuissime gubernando, eo profecit honoris, ut suam semper gloriam pluris quam accepisset, efficeret decoris. Nam ut altius rerum primordia inchoantes, in similitudinem amnis a fonte decurrentis usque ad certum narrationis limitem derivemus, mox ubi primum adolevit, nullis se corrumpendum puerilis ineptiæ lusibus dedit, sed ut esset tam validus corpore, quam erat animi virtute. Etsi præ nobilitate, qua summe præditus fuerat, vestium aureo fulgebat nitore, plus tamen equitatu, venatu atque quolibet militari corporis motu desidiosa proterens otia, valitudine armorum delectabatur et fulgore, quatinus inimicis terrori et amicis esset amori. Nullum est virtutis exercitium, quod per invidiam ignaviæ non execretur vitium; et quidem ignavia se virtuti per livoris æmulationem inimicam ostendit, et eius tamen timore percussa tabescit. Quoniam omnis virtus ad alta se subrigens, in suis se indificienter augescit, ideoque memorabilem hunc virum quanto secum altius sustulit, tanto fama clariorem universis Romani regni principibus extulit. Nec mirum, si multis sui temporis potentibus viris, tametsi divitiis præclare pollentibus, potentior esse poterat atque præstantior, qui omnibus procul dubio claruit uxoris generositate liberorumque honestate fortunatior. Quod enim ingenium, quæ lingua, quæ facundia tantam explicabit Romanorum gloriam, quanta excrevit terra marique Ottonum temporibus augustorum? Quorum prædicta Mathildis, clarissima scilicet femina, primum habuit avum, alterum patrem, germanum alterum.

4. Verum quales successus superna disponente clementia sortiretur ille vir illustrissimus ad conducendum sibi eiusdem feminæ tam excellentis matrimonium venerabile, hinc sumatur exordium, quo nullum lætius hac dumtaxat in serie audiri poterit eulogium. Siquidem imperatrix[3]), in disponendis Galliæ Germaniæque negotiis viri prudentissimi domini Ezonis semper intenta consilio, cuius numquam ad hæc decenter perficienda vacabat auxilio, in Aquisgrani palatio interim moratur cum filio, qui inter reliqua admirandæ

[1]) Psalm. 117. 14. [2]) Lotaryngii. [3]) Teofania, zmarła roku 991.

in eo sagacitatis indicia, adeo peritus effulsit in constituendo sive dissolvendo flexuoso alearum scemate[1]), ut neminem crederet fore, qui in hac arte prævaleret adversum se. Quadam ergo die dominum comitem palatinum compellat, quatinus secum ad tabulam alearum a regione sedeat ordinemque disponat, pariterque iocosam congressionis stropham promoveat. Ea vero altrinsecus proposita conditio est, ut cui per tres continuas vices victoria proveniret, alterius potiretur rebus, optimis etiam, quibus vellet. Pariter igitur considerent, ludo confligunt, dominus Ezo, invocato sanctæ Trinitatis auxilio, ter victor extat. Deinde, tametsi impetrare desperaret, quod divinitate procul dubio inspirante diu optaverat, sororem eius sibi ab ipso dari in coniugem postulat. Cernens ille ludum ad seria processisse, simulque ex consultu eorum, qui interfuerant, tractans eam rem ex Dei nutu provenisse, non esse regii honoris, si mendax fieret suæ sponsionis, ipsum etiam apud avum, apud patrem, postremo apud semet ipsum plurimum potuisse, propositæ conditionis fidem manus in manum confirmat impositione, quatinus iuxta apostolum castum connubium et thorum immaculatum cum sua servaret sorore. Palatinus comes collectis suorum copiis Asinde[2]) properat, venerabilem puellam edicto regis ad præsentiam vocat; fratre iubente, matre volente, eam suam fore sponsam enuntiat. Amita vero eius pertinaciter obsistit[3]), sed sive eius potestate, sive regia maiestate territa cedit. Mathildis sponsalium more annulo subarratur, in Bruwilre prædio comitis palatini nuptiæ parantur, atque in ambobus a sacerdotibus Christi patriarcharum benedictionibus completis, eundem ad locum non tam velociter quam lætanter festinatur. Nam lætitia, quæ tunc secularium more agebatur, Christi ecclesiæque ibi fore copulam in spiritualium conversatione protestabatur, iuxta illud apostoli, *quia non prius quod spirituale sed quod animale, deinde quod spirituale est*, et alio in loco, ad constituendum sponsi et sponsæ, Christi et ecclesiæ, cœlestem thalamum, trahens a veteri testamento viri et mulieris exemplum: *Propter hoc*, inquit, *relinquet homo patrem et matrem, adhærens uxori suæ, et erunt duo in carne una. Sacramentum hoc magnum est; ego autem dico in Christo et in ecclesia.*

5. Præterea ubi ad supradictum locum ventum est, fertur quod memorabilis Ezo ramusculum arboris eiusdem terræ involutum cespite acceperit, et cum eodem Brunwilrense prædium et alia proprii iuris plura eidem suæ venerabili sponsæ in dotem tradiderit. Ubi mox illa, nullam retractionis morulam perpessa, sed ecclesiolam sancti Medardi, quæ inibi antiquitus constructa fuerat, ingressa, Christo Deo Salvatori nostro simulque sanctis eius, et quorum in suis præsentia reliquiis aderat, et his etiam quos specialiter honorificare devoverat, eamdem dotem suam sollempni traditione condonavit, idemque ramusculus, in boni testimonium facti longa viroris gratia

[1]) Podanie to o grze w szachy jest bajeczne. [2]) Essen. [3]) Matylda, xieni klasztoru kwedlinburskiego, zmarła 999 roku. Thietmar IV. 38 opowiada tę rzecz nieco odmienniej.

iocundus permansit. Nuptialis interim apparatus, festiva procuratur celebratio, proceres togatos splendidioris ambit amictus accuratio, pauperes victus recreat, indumentum consolatur; et quo semet ipsam liberalitas excedens plus singulis suffragatur, eo laudabilior ab omnibus prædicatur. Apud omnes ergo gaudium ingens exortum est, quia felicissimi illius proventu connubii multis postmodum gaudere et lætari divinitus provisum est. Siquidem legitimo humanæ procreationis tempore exacto, nati sunt eis filii tres: Hermannus, Otto, Ludolphus; filiæ septem: Richza, Adelheit, Ida, Mathild, Theophanu, Heylewig, Sophia, quibus talem tantamque gloriam gratia divina contulit, ut memoriam eorum et apud Deum et apud homines immortalem esse nulli dubium sit. Nam et ipse numerus — septem enim et tria decem sunt — cum pro eo quod ceterorum infra se omnium summam concludat, perfectissimus atque ex decalogo legis idem sit sacratissimus, indicio est, venerabiles eorum parentes non solum in dilectione Dei et proximi sacratos, sed et, quantum cura secularis eos non impedierat, in omni observantia mandatorum Dei fuisse perfectos. Alio etiam modo et ipsa 7 et 3 quæ 10 constituunt, magnorum in se sacramentorum plenitudinem exprimunt, sive propter vitæ præsentis tempus, quod septem diebus volvitur, sive propter septiformem sancti Spiritus gratiam, quæ prophetica lectione septempliciter distinguitur, seu etiam propter sanctissimam Trinitatem, qua ad fidem imbuimur. Nam ambo in hac vita constituti, et eadem gratia sancti Spiritus adiuti, fidem suam bonis in se vixisse operibus luce clarius præmonstraverunt, non solum sese videntibus, verum etiam post se futuris cunctis fidelibus.

6. Ludolphus, maior natu, quod erat animo acerrimus et corpore robustissimus militarique prorsus virtuti aptissimus, præter parentum glorias et divitias comitatum seu præfecturam adeptus est, scilicet ut ingruente bellicosi discriminis articulo Coloniensis archiepiscopi legionis signifer, id est primipilarius, esset. Hic filiam Ottonis comitis de Sudveno[1]) nomine Mathildem in coniugem accipiens, duos æque per omnia sibi simillimos ex ea generavit filios, Heinricum videlicet et Cunonem; quorum alter suam post mortem[2]) eius comitatum, alter vero Bavariæ 1031.
meruit ducatum[3]); verum a vita excessit uterque sine ulla stirpis successione[4]). Sed Cunonis interitus hæc causa extitit, quod contempta imperatoris Heinrici[5]) filia, quam uxorem accipere debuerat, et ob hoc sui ducatus honore depulsus, sed propere Ungaris amici- 1053.
tia coniunctus est. Horum etenim auxilio moliebatur eum non solum bello pulsare, sed et regno privare si posset. Quod tale tantumque facinus frustra conatus est; nam veneno, quod coquus suus per immissionem imperatoris pro pactione pecuniæ prandio eius immiscuerat,

[1]) Zutfen, hrabstwo nad rzeką Isselą. [2]) Ludolf umarł r. 1031, jak to obaczy czytelnik niżej, w rozdziale 15. [3]) Według Hermana reichenauskiego nastąpiło to w roku 1049. [4]) O Henryku spomina Ryxa w swojem nadaniu, roku 1054: *Possessiunculam etiam Ottinge dictam, quæ data est pro anima Heinrici comitis, filii fratris mei Liudolfi, subiungo* itd., patrz str. 334. w. 24. [5]) Henryka trzeciego.

extinctus est[1]). Cui imperator non solum pecuniam non dedit, sed et pro magno munere, ne se deinceps videre præsumeret, concessit. Dux autem ibidem est tumulatus, sed per Coloniensem archiepiscopum Annonem post aliquot annos Coloniam translatus, atque in ecclesia sanctæ Mariæ ad Gradus est humatus. Porro Adelheit in Nivella monasterio, Theophanu in Asinde[2]), Heylewig in Nussia, Mathilt in Didinckkirica atque Vilica[3]), Ida in monasterio sanctæ Mariæ Coloniæ, Sophia similiter in monasterio sanctæ Mariæ Moguntiæ atque Gandersheim sanctimonialibus feminis sunt prælatæ loco regiminis. Quarum fere singulæ, et pro cœlestis vitæ conversatione et pro Christi amore, in semet ipsis habita corporis ac Spiritus sanctificatione, acsi viventes in carne, suis in locis pro virtutum etiam operatione summo frequentantur honore. E quibus Theophanu, virum se moribus agens, Asindense monasterium cum universis eius officiis, iam partim vetustate collapsis, ab ipsis fundamentis novo erigens opere, mirabiliter amplificavit; unde et ibidem eius memoria semper in benedictione erit[4]).

7. Post hoc gloriosissimus heros pari nobilissimæ suæ coniugis voto tractat, quonam in loco oratorium servis Dei congrua divinas excubias agentibus habitacula construat. Cuius voti propositum, sibi divinitus insitum, ut ratum inveniat consilium, sanctissimi viri Romani pontificis Iohannis præsentiam, ambo Romam profecti, expetunt; commissa, quæ vel domesticis occupati curis, vel publicis regni negotiis obnoxii nullatenus vitare prævaluerant, per confessionem aperiunt. Quibus idem papa post absolutionem cum pretiosissimis sanctorum Dei reliquiis cruciculam donat auream, propter consummandam in eis apostolicam benedictionem, simul sua eis iniungens auctoritate, quatinus, ut voverant Deo, in propria hereditate monachorum in-

[1]) Według Ekkeharda umarł w Węgrzech roku 1055. [2]) roku 1039 według Roczn. hildesheimskiego. [3]) Dedikirchen koło Bonny i Wilig. [4]) Papebroch uwiadamia, że interpolator wtrącił w tem miejscu cały rozdział, w którym znajduje się też kilka słów o Polsce. Żałować przychodzi, że nie wydrukował go dosłownie, a dziś nieznany już jest ów interpolatora rękopism; powtarzam więc treść tego rozdziału za Papebrochem: *Hic interposuerat interpolator caput integrum, quo narratur, quod Otto III Heriberto Coloniensi commiserit insignia imperii, ad sororis maritum Erenfridum deferenda; quæ cum intercepisset Henricus, regnum integro anno vacavit; cumque insuper jura palatini idem Henricus invaderet, hic contra eum arma sumpserit, adjunctis sibi Lotharingis, qui Henrico obedientiam præstandam pro decennio suspenderint. Interim acta Moguntiæ causa cum pro Henrico judicaretur, discessisse Erenfridum, stativaque fixisse in Odernheym; ubi eum invadens Theodericus Mosellanorum dux, proelio victus captusque sit cum tanta suorum strage, ut in proverbium res abierit, soleantque amicis optare, ne in Odernheym unquam veniant. Tandem pacem eo pacto initam, ut Henricus Erenfrido insulam s. Suiberti, Duysbourg et Salavelt cederet: deinde interventu Henrici Miseconi Polono junctam Richezam, Palatini filiam.* Dodaje tu uwagę Papebroch, na co w części zgadza się i Koepke, że wiadomości interpolatora mylne są, i odsyła do tego co mówi w tej mierze Thietmar i Lambert szafnaburski.

stituant collegium, quorum et arctioris vitæ conversatio, et iugis die ac nocte ad Deum profusa oratio, sibi plenum etiam cœlestis vitæ posset conferre remedium.

8. Reversis autem ad patriam, quantum reverentiæ, quantum honoris et gloriæ ubique adventantibus impenderetur, postremo quam lætis suorum animis quamque festivis occursibus susciperentur, satius est tacita id opinione æstimari, quam quibus non valeas verbis iuxta modum æstimationis effari. Igitur ille sedulus explorat, ubinam locorum, quæ propriæ possessionis essent, placitum Deo in fundando sanctæ religionis cœnobio suum expleat votum. Duysburg[1]) præcipue seu insulam sancti Swiberti[2]) diiudicans ad hoc aptissimam esse, seu propter Reni fluenta, seu propter maximæ amoenitatis locis in ipsis iocunda quædam oblectamenta. Nam bene ad collocanda in Duysburg fundamenta desiderium eius proveniret, si uxor tenacioris animi ipsi non obstitisset, Bruwilre omnibus anteponens locis, propter revelatam sibi quamdam visionem gloriæ cœlestis. Erat enim sollempnis ei consuetudo numquam e vicino loci illius iter facere, quin secedens de via in ecclesiolam sancti Medardi, orationi solito prolixius insisteret aut psalmodiæ. Unde contigit ut quadam die, et itineris labore et solis ardore æstuans, expletis in sacri ambitus ædicula consuetæ devotionis suæ precibus, refrigerandi se gratia, sub umbra arboris sicomori, quam Teutonici mulbom appellant, quæ e regione stabat, supra cespitis amœni thorum accumberet, et parum dormitans somni caperet. Cum ecce — ut sibi visum est — aperto desuper cœlo globus lucis ipso sole splendidior, super eumdem Deo placitum locum descendit, tanta eum claritate perfundens, ut omnem circum adiacentem regionem iocundam atque coruscam in magna sui admiratione efficeret. Hac visione venerabilis heros cognita, moxque omni ambiguitate postposita, unum idque simile cum ipsa animo volvebat, nullo scilicet in loco consultius divinæ mansionis habitaculum fundari quam in eodem, quem et paterni laboris instantia, iam dudum densissimo arboribus nemore cum tribulis et vepribus radicitus extirpato, pro bestiis, quarum prius tuta ibi lustra fuerant, incolis hominibus habitabilem fecerat, et religiosissimæ suæ coniugis visione cœlestibus ad hoc esse notatum indiciis noverat. Et quoniam per semet ipsum qualiter id foret inchoandum minus discernebat, abbatis Popponis, apud quem tunc temporis religio maxime monachica cum regulari discretione vigebat, patris scilicet monasteriorum sanctorum confessorum Christi Maximini et Remacli, consilium atque solatium per allegationem archipontificis domini Piligrini[3]) expetebat. Qui, ut semper paratus erat piis obedire precatibus, septem fratres vita religiosos, doctrina simul et actione probos, ad hoc opus, non secus ac ab ipso didicerant, instituendum ei mittebat.

9. Annus dom. inc. 1024 iam hinc instabat, et defuncto apud Bavenberg episcopium suum imperatore Heinrico, imperium Conra- 1024. Kwiet. 14.

[1]) Na ujściu rzeki Rury do Renu. [2]) Kaiserwerth. [3]) Piligrin był arcybiskupem kolońskim od r. 1021 — 1036.

dus agebat; cum illi, accepta paterna benedictione atque fraterna, venerunt ad prædictum locum 18 Kal. Maii, feria simul et hora diei tertia, ut annunciarent in Sion nomen Domini, in conveniendo populos in unum, ut servirent Domino, quibus ipse in suo nomine diceret congregatis: *Bonas facite vias vestras et studia vestra, et habitabo vobiscum in loco isto in sempiternum.* Igitur omnia, quorum gratia eo venerant, certatim accelerant. Fundamenta monasterii non in eo tamen loco, quo ecclesiola supra dicta erat, sed ad eius aquilonalem partem, 18 fere passibus longius ab eo locantur, ea de causa præsertim, quod cuiusdam infantis defuncti corpus, dum terræ ibi fuisset humatum, toties egesta humo, tumuli sit quiete privatum. Dum ergo remotiori loco fundantes monasterium pro sepultura mortuorum soliciti sunt, inter ipsa læta sanctæ operationis exordia, ipsius ornatissimæ virtutum operatricis Mathildis Deoque devotissimæ matronæ tristi morte turbati sunt. Quæ quidem quam diu sano et incolumi vaſuit corpore, præter solicitam intentissimamque secretæ orationis atque elemosynarum operam, præter hoc etiam, quod in servis Dei monachis cum Martha Iesum excepit in domum suam Bruwilrensem gaudens, circa quorum frequens erat ministerium; nec minus præter hoc, quod cum Maria sedulo lectionibus sacris, velut ipsius Domini verbis intendens, integrum quotidie decantabat psalterium; nullius unquam septimanæ sabbatum, quo tantum balneo uti liceret, præteriit, quin aliquem de turba inopum, sibi secretius adductum, calidis per se ipsam aquis perfundens sordes ablueret, crines comeret, indutumque vestibus seu novis seu non multum vetustis, consolatum abire permitteret. Qua de re contigit etiam, ut mundissimarum ex huiusmodi operibus manuum eius facta in aqua ablutione, aliqui cæcitate prædampnati ægris orbibus suis remedium videndi inferrent, qui hoc eius merita posse indubia fide crederent. Ad quarum testimonia virtutum quædam Adelburg ad nostra usque duraverat tempora, iam veterana, quæ solebat nobis referre, quia cum cæca fuisset ab infantia, in adolescentiæ perveniens ætatulam, eo quo prædiximus modo diu optatam commeruit lucis videre gloriam. Eamdem etiam sanitatis gratiam in Tonaburg castro[1]) ab ipsa quædam cæca coram sancta cruce, ipsius nimirum — ut indubitanter credi potest — crucifixi Domini medicabili dextra adiuvante, consecuta est, propter quod eadem crux sancta ad venerationem sui maiorem, per se ipsam Brunwilre honorifice translata est. Quid plura? omnem curam omnibus subinferens ministravit in fide sua virtutem, scientiam, abstinentiam, patientiam, pietatem, amorem fraternum atque caritatem, ut per bona opera certam suam vocationem faciens, introitum sibi pararet in æternum regnum gloriæ Christi Iesu.

Jer. 7. 3.

10. Instabat iam annus post eum quem superius commemoravimus proximus, incarnationis scilicet Domini 1025, cum Hezelinus comes, cognationis[2]) imo impendendæ venerationis atque munificentiæ gratia, illam Acheze[3]) ad suum accersitam convivium, omni,

[1]) Tomberg. [2]) Był bratem Ezona, jak świadczy Piligrin w swojem nadaniu. [3]) teraz *Esch.*

quo potest, honorificat obsequio. Quam non minus, ut credi fas est, Christus interim cœleste vocatam ad convivium lætificare disponit in gaudio perenniter cum vultu suo, simulque consortium suarum, Saræ, Sefforæ atque Elizabeth, honorificare contubernio. Nam expleto convivii gaudio, levi mox inprimis corripitur febricula, cuius per singulos dies acrius ingravescente molestia, septimo tandem post eum diem, quo ægra decubuit, accepto salutis viatico, reliquit suos lugentes et flentes, quia de hac convalle lacrimarum transivit ad contubernales suas, in vera perpetuæ beatitudinis vita sine fine gaudentes. Cuius transitum in Aquisgrani palatio propere cognito — nam ibi tunc comes palatinus erat, occupatus cum totius Lotharingiæ maiorum colloquio — assumptis eis secum, quorum alii se dominam, nonnulli decus et imperii gloriam amisisse dolerent, gemerent et plangerent, velocius pervenit ad conthoralis suæ corporis exanimi pignus venerabile. Quibus cervices suas feretro subiicientibus, aliis ex sacro ordine psallentibus, aliis lampades et cereos præferentibus ad Bruwilrense transfertur oppidulum, poniturque extenso desuper tentorio infra monasterialis ambitus medium. Tota Coloniensium turba, ultimum eius funeri officium reditura, cum venerabili suo archiepiscopo Piligrino eo convenit, tribusque diebus ac noctibus continuis, ad eius exequias, qui tantæ dolor fœminæ atque amissio exigebat, cum psalmis et vigiliis missarum sacramenta explevit. Donec demum quarto die ab archiepiscopo, infra ipsum tentorium, altare in honorem sanctæ Mariæ consecratum est, ante quod eius corpus venerabiliter humatum est, et epitaphium supra eam huiusmodi scriptum est:

Otto avus, Otto pater fuerant huic, Ottoque frater,
Sub quos Roma potens subdidit omne nocens.
Hæc huius tecti structrix, dux femina facti,
Mathildt nobilibus suscipit inde genus.
Arcitenens[1]) ipsam quarto sub lumine fixam
Transtulit ad vitam, lucis in arce sitam.
Cui quod debemus quia non implere valemus,
Tu fer solamen, Christe redemptor. Amen.

11. Decubuerat autem in eadem præfata Archtese villa, qua et ipsa, eademque febris molestia quidam miles eius, nomine Harnic, qui post ipsam quidem die sequenti defunctus est, sed ante ipsam primus sepulturæ quietem ante fores adhuc rudis ædificii sortitus est. Attamen venerabilis heros tanto instabat inchoato operi studio, ut quinto anno ad integrum perfecto eodem monasterio, dedicationem eius supradictus antistes 6 Idus Novembris consummaret, atque iuxta morem prædia, quæ liberorum suorum permissione pius ipse sacrati loci fundator et auctor præcipuis Christi confessoribus, sancto videlicet Nicolao atque Medardo, delegaverat, quæque liberis relicta, ab eis postmodum absque heredum posteritate libera fore speraverat, banno suo rata in perpetuum confirmaret[2]). His ita, non secus ac abba Poppo reverendissimus voluit, patratis, ipse aliorum cura monasteriorum

list. 8.

1028. list. 8.

[1]) Strzelec, to jest listopad 4. Koepke przytacza nekrologium ś. Maxymina, w którem powiedziano: *3 Non. Mathildis palatina;* por. roczn. brunwilerski, u Pertza XVI. 726.
[2]) Nadanie Ezona dla klasztoru brunwilerskiego z 1028 roku umieścił Lacomblet w Urkundenbuch str. 103.

occupatus, providit a suis electum fratribus proprium eidem loco abbatem, moribus religiosum, verbo vero et opere divino atque humano per omnia insignem et probum, nomine Ellonem, cui euangelica quidem villicatio ab ipso domino Ezone commissa est, et sic ad curam accepti regiminis agendam anno 1030. dom. inc. 1030 benedictione præfati archipræsulis ordinatus est. Huius igitur abbatis et fratrum, quorum, exceptis minoribus, qui ad eorum disciplinæ formam instituebantur, 16 erant, religiosam conversationem atque ferventissimam omnimodis in divinis cultibus devotionem adeo amplectebatur et diligebat, ut sub serica veste atque aureo baltheo conversatus, moribus ipse potius quam habitu monachus esse putaretur.

12. Unde etiam contigit ut quadam vice sui militis cuiusdam, qui monachis libenter detrahebat, oblocutione satis procaci offenderetur. Nocte ergo sequenti, quæ sollempnis erat, ubi signum ad explendas laudes divinas sonat, iubet eumdem, quod ante non solebat, accensa lampade ad ecclesiam se cum lumine sequentem præcedere, atque ibidem, donec perageretur, subsistere. Iussa facit, et ut ventum est ad hoc, ut dominica oratio sub silentio diceretur, æstimans omnia esse finita, volebat accensa, ut advenerat, lampade, sed sine nutu imperantis non audebat, quoquam recedere; arctabatur etenim, sola subsistens in camisia, nimio gelidissimæ noctis frigore. Fecit ergo secunda vice et tertia similiter, cuius angustias ad correctionem eius pius et prudens heros se scire dissimulans, nusquam declinavit, sed semper sollempnibus, usque quoad integrum decantaretur, hymnis et suis ut solebat placitis nimium Deo precationibus intentus, fixus eodem loco permansit. Ita ille correctus artificiose potius quam aspera increpantis invectione, cœpit dominum suum assidue et vehementer compellere, nihil sibi reliqui dimittere, se suaque omnia simul Dei servis monachis dedere, solos illos sua etiam sententia esse contestans, quamvis euangelicæ nescius doctrinæ, qui eum hic deficientem in æterna deberent tabernacula recipere.

13. Neque hoc prætereundum est, quod ex eius fidei virtute miraculum factum est; *opera enim quæ ego facio*, dicit Dominus, *qui credit in me, et ipse faciet*, a cuius verbis neuter sexus, nulla conditio aut professio, et — ut pace virginum viduarumque dixerim — nec etiam coniugatus aliquis excludi potest. Contigit enim ut villicus eius, Rudolphus nomine, in eiusdem Brunwilrensis prædii agro nonnisi purum tritici semen seminaret; messis vero tempore perparum quidem tritici, per totum autem siliginis sementem atque in execrabile lolium versum, id ipsum, ad eius præceptum in horrea recondendum, admissa falce meteret, quod a suis excussum paleis, exaratis eiusdem iterum terræ sulcis recommendaret. Factum est ergo ut præcepit, et in cuius nomine omnia credenti prosperantur, sequentis anni messe, non siliginem aut lolium, sed purissimi tritici sementem recepit. Non hoc solummodo ipsius Rudolphi, sed omnium senum illius regionis accolarum certa narratione nobis relatum est. Nec mirum si ante suæ finem vitæ alienus in se ipso non fuit a fidei virtute, qui florens adhuc primæva iuvenilis

ætatis lanugine, sancti Udalrici[1]) episcopi, propterea quod eius erat consanguineus, familiari miraculorum ipsius frequenter est iocundatus dulcedine. *Cum sancto*, inquit psalmista, *sanctus eris, et cum electo electus eris.* Contigit enim quadam vice beatum virum instante Christi nativitate, Ottonis Magni imperatoris cum reliquo episcoporum conventu iter ad curiam in ipsa hyemis asperitate fecisse, cui per quandam silvam ire fuit necesse. Verum illi, ut evenire solet, equitanti ramusculus arboris obiectus impedimentum itineris intulit, quem avulsum dextra, psalmorum et orationum sacro semper frequens murmure, secum in via tulit; qui mox sanctæ manus suæ calore, velut æstivo solis adanimatus fervore, gemmis turgentibus expansisque foliis virentibus effloruit. Quod cum, egregio iuvene secum familiarius commeante, stupefactus ipse cerneret, volens latere quod evenit, ramusculum abiecit, quem ipse protinus equo dissiliens collegit. Sed ut ei vanum favorem vulgi nullum excitaret ex virtute miraculi, a sancto pontifice mandatum accepit, quod et omni quoad vixit tempore observavit, semperque pignus amabile conspicuo virore iocundum ac desiderabile secretius apud se servatum habuit. Nam postea huius præcipue miraculi gratia Hermannus archiepiscopus, venerandi patris eiusdem filius, in sancta Coloniensi ecclesia sancti confessoris Christi sollempnizare instituit festa.

14. Ut vero ad maturiores eius actus stylum reflectamus, post obitum religiosissimæ coniugis suæ cum iam decimus annus instaret[2]), maximo suorum — ut semper — comitatu stipatus, ad suam provinciam Salaveld profectus, et prolixiore ibidem tempore commoratus et infirmatus, 80 prope annos ætatis habens, congruo suæ fidei, spei et operationi fine defunctus, et vere beatis, qui in Domino moriuntur, in illa, qua nemo moritur, vita, spiritu coniunctus est. Corpus vero eius ad dilectum sibi locum, quem, ut verus Abraham patriarcha, non ab indigenis terræ, sed a Christo et sanctis eius datis rebus suis in sepulturam emerat, delatum, et ab archiepiscopo supradicto iuxta corpus consortis suæ devotissimæ Deo Mathildis sepultum est, et hoc epitaphium super ipsum descriptum est: 1034.

Nomen Erenfridi tribuat super æthera scribi,
Nomine pro cuius structa stat ista domus.
Ad quod eum factum coniux carissima tractum
Flexit, et hæc obiit; liquit, et hic subiit.
Cuius fœcundi dederint eum pignora lumbi,
Subtraxit natis quod daret hic monachis.
Quem sub bis senis Gemini misere Kalendis, maj. 21.
Qua fovet ille domo, qui Deus est et homo.

15. Ludolphus solus filiorum eius tribus ante transitum eius annis in ipso Brunwilrensi 1031.

[1]) Udalryk umarł roku 973; Ezo zaś rodził się około 954 roku. [2]) W rocznikach brunwilerskich (u Pertza XVI. 725) zapisano: *1025 Domina nostra Mathild, pro dolor, obiit;* a dalej troche: *1034 Hic Erenfridus comes palatinus moritur.* Rocznikasz hildesheimski zaś powiada pod tymże rokiem: *Hezo palatinus comes a sua concubina nomine Thietburga veneni poculo, ut fertur, defraudatus, periit flebiliter mortuus, et ad Augustam transportatus et in ecclesia sancti Oudalrici est sepultus 16 Kal. Junii.* Pertz III. 99.

1031. oppido, cuius advocationem primus post patrem habuit, relinquens eam filio suo Cunoni, defunctus, et ibidem est conditus; iuxta quem et Henricus filius eius situs est. Otto igitur filius eius, qui erat aspectu venustus, statura procerus, affatu iucundus, patriis rebus et honore dignus hæres substitutus est. Et non multo post etiam frater eius Hermannus, Piligrino archiepiscopo transmigrante, Conrado adhuc imperante, sanctæ Coloniæ archipontificatum gratia Dei et electione totius cleri atque favore universi populi adeptus est.

16. Eodem tempore Richeza regina, facto inter se et regem coniugem suum divortio, per odium et instigationem cuiusdam suæ pellicis, cum ei iam peperisset Gazimerum, cuius generosa posteritas divitiis et potestate nobiliter insignis permanet usque hodie[1]), veste mutata, paucis se fugam clanculo agentem adiuvantibus, utpote fastus eius intolerabiles simul et barbaros Sclavorum pertæsa ritus, venit ad imperatorem Conradum in Saxoniam, a quo et venerabiliter ipsa suscepta est, et ipse nihilominus gloriosis ipsius xeniis magnifice honorificatus est. Accepit namque ab ipsa duarum ipsius regisque sui coniugis coronarum insignia[2]), concessitque ei eadem in suo, sicut in regno proprio, quoad viveret, auctoritate potiri semper eademque gloria, congrua plane sibi reddita vicissitudine; cuius totum venit ex munere, quicquid suum extra limitem Romanum imperium magnificentiæ eius ad sese contraxit in tempore. Nam patrata mox super Polonos expeditione[3]), triumphatoque sub tributo Misechone cum tota Sclavorum gente, victoriæ trophæum duplici quoque sub corona sortitus est[4]). Sed hac in brevi functus sicque defunctus est, et Henrico filio eius summam rerum agere concessum

[1]) Słowa: *cuius* (Gazimeri) *generosa posteritas divitiis et potestate nobiliter insignis permanet usque hodie*, zdają się wskazywać widocznie na naszego Bolesława Śmiałego, mianowicie na czasy jego świetności. Pisał więc to autor między rokiem 1076 — 1079, jak słusznie uważa Koepke. [2]) Koronę tedy męża swojego i swoją oddała cesarzowi Ryxa, a to nie koniecznie sprzeciwia się opowiadaniu rocznikarza hildeshejmskiego i Wipona, według których Otto czyli Bezbraim odesłał cesarzowi koronę: mogła bowiem to być korona Bolesława Chrobrego. [3]) Wyprawę tę tak opowiada Rocznikarz hildeshejmski: *1031 ind. 14. Imperator cum parvo Saxonum exercitu Sclavos autumnali tempore invasit, et Mysachonem diu sibi resistentem regionem Lusizi cum aliquot urbibus et præda, quæ prioribus annis in Saxonia facta est, restituere pacemque iuramento firmare coegit. Qui Mysecho post mensis tantum spatium a fratre suo Bezbriemo subita invasione proturbatus, et ad Oudalricum in Beheim fugere est compulsus. Sed idem Bezbrimo imperatori coronam cum aliis regalibus, quæ sibi frater eius iniuste usurpaverat, transmisit, ac semet humili mandamine per legatos suos imperatori subditurum promisit* (Pertz III. 98). [4]) Dla objaśnienia tych zdarzeń daję tu odnoszące się do nich dwa ustępy z spółczesnego Wipona: *Vita Chuonradi imperatoris cap. 9. Eodem anno (1025) quem supra notavimus Bolizlaus Sclavigena, dux Bolanorum, insignia regalia et regium nomen in iniuriam regis Chuonradi sibi aptavit, cuius temeritatem cito mors exinanivit. Filius autem eius Misico similiter rebellis, fratrem suum Ottonem, quoniam regis*

est. Qui cum regnare cœpisset, exorta contra eum Godefridi ducis[1]) atque Baldewini comitis[2]) invidia, ad excitandum plurimis perniciosissimum mortalibus tumultum, multa quidem passus est adversa: quæ quamvis cum difficultate, supradicto tamen archipræsule Hermanno et fratre eius Ottone comite palatino, quos præ omnibus sui semper laboris et gloriæ consortes habuit, laboriosissime secum decertantibus, simul et eum gloriosissime in omnibus adiuvantibus, superavit universa. Siquidem imperatori comitis palatini non solum fidem, sed et virtutem sibi summopere appetendam fore ea res maxime suadebat, quæ et tunc recens erat, et magnam ubique viro laudem circumferebat.

17. Fuit in saltu Sclavorum, qui ob densitatem nemoris umbrosam iuxta linguam eorum

partibus favebat, in Ruzziam (lub *Ruhhiam) provinciam pepulit. Qualiter vero eiusdem Misiconis protervitatem et cuiusdam Uodalrici ducis Bohemiæ perfidiam rex Chuonradus postea compesceret, in loco suo dicam (Pertz XI. 264). Cap. 29 .. Sed dum Odo consul hæc in Burgundia faceret, Chuonradus imperator in Sclavonia cum armis fuerat. Quid ibi ageret, vel qualiter postea Odonem repulisset de Burgundia, consequenter dicam. Supra dictus Bolizlaus dux Bolanorum mortuus, reliquit duos filios, Misiconem et Ottonem. Misico dum fratrem suum Ottonem persequeretur, expulerat eum in Ruzziam. Dum ibi aliquantum tempus miserabiliter viveret, cœpit rogare gratiam imperatoris Chuonradi, ut ipso impetrante et iuvante restitueretur patriæ suæ. Quod dum imperator facere vellet, decrevit ut ipse cum copiis ex una parte, ex altera frater Otto Misiconem aggrederentur. Hunc impetum Misico ferre non valens, fugit in Bohemiam ad Uodalricum ducem, cui tunc temporis imperator iratus fuerat. Sed ille, ut sic placaret imperatorem, voluit sibi reddere Misiconem; quod pactum sceleratum renuit cæsar, dicens se nolle inimicum emere ab inimico. Otto restitutus patriæ et dux factus a cæsare, dum post aliquod tempus minus caute ageret, a quodam familiari suo clam interfectus est. Tunc Misico omnibus modis quærebat gratiam imperatricis Giselæ et reliquorum principum, ut mereretur redire ad gratiam imperatoris. Cæsar misericordia motus, dedit sibi veniam, et divisa provincia Bolanorum in tres partes, Misiconem fecit tetrarcham, reliquas duas duobus aliis commendavit; sic imminuta potestate, minor facta est temeritas. Defuncto Misicone Gazmerus, filius eius, fideliter serviebat huc usque imperatoribus nostris. (Pertz XI. 269).* Do ściślejszego oznaczenia czasu, i sprostowania tego co tu Wipo o pojednaniu się Mieczysława z cesarzem napomknął, służy wybornie następujący ustęp Rocznikarza hildeshejmskiego: *1032 ind. 15. Chounradus imperator natale Domini Gosleri, pascha vero Seliganstad celebravit. Hoc anno Bezbriem ob inmanissimam tirannidis suæ sevitiam a suis, et etiam non sine fratrum suorum machinatione; interfectus est. Sed Miseko statim domum rediit; qui cognoscens sibi propter inmoderatam sui insolentiam, quam prioribus annis exercuit, omnia quæ perpessus est, merito evenisse, legatos suos ad imperatorem destinavit, tempusque semet præsentandi condigneque satisfaciendi postulavit. Et postmodum imperatore consentiente Mersburg venit, et semet Non. Iulii in imperatoriam potestatem, coronæ scilicet ac tocius regalis ornamenti oblitus, humiliter dedit. Quem imperator clementius, quam ipse opinaretur, suscepit, eique et eius patrueli cuidam Thiedrico regnum, quod ipse solus ante possederat, divisit; quod ipse tamen postea solus iterum sibi usurpavit (Pertz III. 98).*

[1]) Lotaryngii. [2]) Baldwina V hrabiego Flandryi.

Levia[1]) dicitur, quique ob immensæ latitudinis et longitudinis vastam solitudinem infinitam ursorum nutrit multitudinem, ursus quidam naturali rabie ceteris sævior et crudelior, et ipsa etiam enormi corporis mole maior ultra quam credi possit et immanior. Huius tanta rabies erat, ut non solum venatus cervorum raptusque damularum atque aliarum conculcatio bestiolarum ad mitigandam immanem sui ventris ingluviem non sufficeret, quin etiam sub clara luce diei ferali ausu ad nullorum pavidus occursus venatorum, horrida rictibus ora trahens, in patentes e vicinitate regiones e cubili suo potenter emergeret, et valida iumentorum et fortia boum corpora, sive adiuncta carpento sive subiugata aratro invaderet, suffocaret, voraret. Compulsa ergo tota gens illa est a tali suarum rerum, immo vitæ suæ execrabili vastatore, aut illum, si prævalerent, omnes quoque modo pariter insequentes suis a finibus exturbare sive necare; aut, si id agere non possent, alio sub cœlo quieta suisque commoda usibus habitacula quærere. Afflictis suis rabida peste rebus tandem, quamvis sero, remedium id solum fore explorant, si dominum palatinum comitem ad hoc humili precatu flectere queant, quo se communi hosti, victoriam a Domini procul dubio dextera et virtute percepturus propria, opponat; nam suimet ipsius provinciam Salaveld maxime devastaverat. Quod imploraverant ocius actu consequuntur; ascenso equo, atque emissario comitante licisca, quod est genus canum iubis inflexis villosum atque fortissimum, venatum aggreditur, ceterisque venatoribus cum tubis raucisonis circa spissiora saltus loca occupatis, bestia immanis, quidnam circa se agatur exploratura, egreditur, et solum e vicino cernens adesse, emisso horrendo satis micatu simulque erectis in altum brachiis, cum plantis minacibus eum aggreditur; cuius mox primus impetus, licisca gravi aurem eius morsu lacerante, impeditur. Nam ut est iniuriæ natura impatiens, dum ad eum versa planta cum asperis unguibus se ulcisci nititur, abscisa protinus eadem, venabulum in medio occipitis excipiens, ad terram eliditur. Paratis post hoc, ut par erat, carnibus eius in escam, lætum convivium instauratum est; corium vero eius 15 pedum longitudinis spatium habuisse probatum est. Sunt qui dicant, quod non provectioris, sed recentioris ætatis tempore has theatrico dignas spectaculo monomachice patraverat palaestras; quod eo vicinius laudi est, quo constat quod tenuis ætas tale quid agendi suam virtutem non habet. Imperator autem maioris volens dignitatis gloria virum extollere, accepta ab eo insula sancti Swiberti atque Duysburg, munificentiæ gratia Suevorum ei committit ducatum[2]), Henrico, patrui[3]) eius filio, ad palatii officium substituto, quid traditum sibi duca-

[1]) Zwany także *Louvia;* o nim jest wzmianka w rocznikach kwedlinburskich: *Theodoricus victoribus tradidit Saxonibus omnem terram Thuringorum, excepta quam Louvia et Hœrtz sylvæ concludunt* (Pertz III. 32). [2]) Działo się to w Goslar, jak o tem doniosł w kronice swojej Herman reichenauski, u Pertza V. 125: *1045 Otto palatinus comes paschali ebdomada dux Alamanniæ apud Goslare a rege constituitur.* [3]) Hezelina hrabiego, jak uważa Koepke, powołując się na nadanie Henryka III z roku 1051, u Böhmera 1618.

tum, omnium fere mortalium favorabili erga eum habita dilectione, gloriose gubernans, tertio proh dolor! eiusdem ducatus anno 7 Idus Septembris immatura morte in Tonaburg castro diem clausit extremum.

18. Ea tempestate imperator expeditionem supra Flandrenses acturus, sanctæ Mariæ festum celebravit apud Xanctum[1]), ubi pius Hermannus archipræsul exhortationem instanti periculo congruam ad plebem faciens, universosque admonens, quatenus a superna clementia pro concinnanda regni pace imperatori filium dari secum implorarent, cognita per nuntium morte fratris, flebili voce finem allocutionis fecit, et omnes ad lamenta perturbatos incitavit. Expletis autem missarum sollempniis, iuxta frequentem omnium et ipsius imperatoris petitionem, quod prope nec ad momentum eius solatio carere poterant, retentus est, et episcopus Tullensis Bruno, qui ex virtute animi vel fidei Leo[2]) appellatus, papa Romanus postea factus est, ad tumulandum fratrem eius Brunwilre missus est. Quo devote quæ vel iussus vel postulatus fuerat expleturus adveniens — erat enim iste vir ipso corporis statu vultuque terribilis simul et amabilis, verbo etiam et opere ad ædificationem corporis Christi mirabiliter insignis — omnia, quæ tristibus exequiis usus ecclesiasticus sancivit, pro requie ipsius reverenter et competenter explevit, sicque eum venerabiliter iuxta suorum ossa parentum sepelivit. 1*

19. Qua die soror eius Richza ita etiam deplanxit eum, ut ipsa prope moreretur. Omnem ornatum suum, lunulas et torques et monilia et inaures et gemmas et vittas, omnia aut auro textilia aut penitus aurea in divinos convertenda cultus principali altari imponit, acceptoque a sancto pontifice sacro velamine caput obnubit, sibique sepulturam iuxta fratrem fore disponit, suorumque fidem super hoc, quod id ipsum superstites ipsi fideliter compleant, exposcit. Qua de re abbas Ello, ipsius permagno confisus auxilio, vetus monasterium funditus destruxit, et aliud validioribus fundamentis ambitiosius construendo novo opere inchoans[3]), imperfectum reliquit. Iam ante ecclesiola sancti Medardi destructa, eius altare submotum sine læsione infra ambitum prioris monasterii transferre voluit, sed non valuit, nam penitus confractum est. Et quia locus sacratus, cui prius inerat, quadam im- 1048. czer. 30.

1* *Interpolator dodaje:* Sed exuviæ eius deinde ad ecclesiam translatæ sunt et iuxta latus altaris sancti Joannis Baptistæ in elevato sepulcro collocatæ. Epitaphium sepulcro tale appensum:

Virgineum sidus dum septem terminat Idus,
Admonet huc veniens ut legat ista gemens,
Heu! ruit Ottonum flos regum magnificorum,
Imperiale quibus cessit in orbe decus.
Flos hic eorumdem tulit Otto nomine nomen,
Cui Mathild mater, cui fuit Ezo pater.
Dux qui Suevorum, moriens fit planctus eorum:
Sed vi morte, Deus, hunc repara melius.

[1]) Dnia 7 września, roku 1047 wydał Henryk III dyplom: *Troiae quod et Sanctum dicitur;* jak uważa Koepke, powołując się na Böhmera Reg. nr. 1570. [2]) Leo IX, od roku 1049. [3]) W rocznikach brunwilerskich (u Pertza XVI. 725) zapisano pod rokiem 1048: „hic iacta sunt fundamenta nostri monasterii 2 Kal. Iulii.“

munditia contaminatus est, divino verbere, putredine scilicet unius cruris, graviter tactus est; alias autem præter hanc causam, in omnibus felix et prospere agens, ex hac luce subtractus est, et a successore suo Tegonone, qui iam pridem ordinatus fuerat, honorifice
1053. sepultus est. Verum quid pius Hermannus archiepiscopus pietatis aut potius tutelæ eidem loco præviderit, si quis scire desiderat, apostolici papæ Leonis epistolam legat, et contra eam agentes, neque divinas neque humanas leges iustitiæ cultui commendantes, sed contemnentes expavescat, nostrique temporis miserias, totis visceribus ad Deum conversus, defleat. Exemplar vero huius hoc est:

1053. maj. 7. 20. *Leo episcopus servus servorum Dei Hermanno sanctæ Coloniensis ecclesiæ venerabili archiepiscopo, ac per eum suis successoribus illuc canonice intrantibus in perpetuum. Convenit apostolico moderamini pia pollentibus religione assensum præbere pietatis, ut et nobis proficiat ad æternam beatitudinem, et ecclesiis ad perpetuam defensionem. Quia nuntius tuus Romam veniens, fili carissime, sollicitavit nos precum suarum nimietate, ut per apostolicæ defensionis paginam confirmaremus ecclesiæ tuæ abbatiam sitam in Brunwilre, sicut præceptum carissimi filii nostri imperatoris Henrici videtur continere. Inclinati igitur tuis iustis precibus confirmamus et corroboramus tuæ ecclesiæ prædictum monasterium nostra apostolica auctoritate, ut habeat et possideat cum omni sua integritate, et quod habet modo et quicquid acquirere poterit in futuro, secundum diffinitionem, qua diffinitum est ante præsentiam filii nostri serenissimi imperatoris, statuens apostolica censura, ut nullus imperator, rex, archiepiscopus, dux, marchio, comes, vicecomes, vel quilibet cuiusdam potestatis exactor molestare vel infringere audeat, sed sicut a te est constitutum, permaneat. Si quis autem contra hanc defensatricem paginam venire temptaverit, nostri anathematis iaculo perfossus ad vitam numquam surgere mereatur; qui vero custodierit immaculatam, nostram benedictionem habeat cumulatam.* [1]) Siquidem Henricus imperator, sicut hæc carta testatur,

---

[1]) *W dziele: Acta acad. Theodoro-Pal. III, 152 wydrukowana jest ta bula z autografu, a czas jej tak oznaczony:* Data Non. Mai. per manum Friderici diaconi s. Rom. æccles. bibliothecarii et cancellarii vice domini Herimanni archicancellarii et Coloniensis archiepiscopi anno domini Leonis noni papæ 4 ind. 5. *Tak Ryxa, jak i brat jej i siostra nie od razu przychylili się do zatwierdzenia fundacyi rodzicielskiej. Ciekawe w tej mierze szczegóły przechowały się w nadaniu Henryka III cesarza datowanem w Kaufingen 17 lipca 1051. Mówi on w niem:* Notum esse volumus cunctis presentibus quam futuris qualiter Erenfridus, beate memoriæ comes palatinus, una cum coniuge sua domna Mathilde abbatiam in loco qui vocatur Brunwilare construxerunt. Quam secundum quod a domino fuit eis inspiratum, compositam et ordinatam posuerunt sub mundiburdio beati Petri Coloniæ, ut monasterium illud in perpetuum cum universis appendiciis suis liberum sub tutela beati principis apostolorum ab omni potestate permaneret intactum. Postea defunctis supradictis principibus filii eorum, Herimannus scilicet carissimus noster sanctæ coloniensis æcclesiæ venerabilis ac pius archiepiscopus, nec non sorores eius domna Richeza Bolemiæ quondam regina, ac Theophanu asnidensis monasterii abbatissa; hi inquam parentum suorum successores edo-

iuxta prædicti pontificis votum eumdem iam sua auctoritate et privilegio confirmaverat locum. Ubi cognita prioris et nostræ ætatis distantia, facile discernitur, in quam periculosa devenimus tempora, cum a statu suo Deo placita et hominibus commoda immutata sunt omnia. Nam sicut ait Veritas: *Quoniam abundavit iniquitas, refrigescet caritas multorum.*

21. Anno etenim dom. inc. 1056 defuncto pio archipræsule Hermanno, successit ei in episcopatum vir venerabilis Anno, qui quamvis sanctæ religionis approbatus cultor fuisset, interdum tamen proprii plus arbitratus quam iustitiæ cultus tenax, eidem loco nihil pietatis impendebat aut affectus. Quod sentiens Richeza regina, habito prudentum apud se consilio, ratum duxit esse pontificem beneficiis placare, veniensque ad eum in insulam sancti Swiberti, commorantem cum imperatore, Sancto Petro Saleveld et Coburg[1]), Sancto

---

cti ab legis peritis irritari posse traditionem illam, supradictum monasterium cum omnibus eo pertinentibus in hereditarium sibi ius legibus postularunt. Quibus loco et tempore concessis, domnus Herimannus archiepiscopus cum advocato suo Rutgero, nec non domna Richeza cum advocato suo Gerhardo in Paderbrunnon, domna quoque Theophanu in Goselare in meam venerunt presentiam, legem ut supradiximus in advocatum domus s. Petri Cristianum, legem de predicto postulantes monasterio. Quibus in mea presentia placito indicto, legibus discussis, filii parentum suorum hereditatem principum obtinuere iudicio. Sed mox timore et amore dei commoniti pro se suorumque parentum in gremio eiusdem æcclesiæ sepultorum eterna memoria eandem hereditatem prefatum scilicet monasterium cum locis subter notatis et universis ad hoc pertinentibus, id est Lovenich, Vremirstorp, Kuningistorp, Danswilre, Glessene, Kyrtorp, Sentere, Manstede, Ichindorp, Slenderhagen cum omnibus appendiciis suis, hoc est utriusque sexus mancipiis, areis, edificiis, terris cultis et incultis, viis et inviis, pratis, pascuis, silvis, venationibus, aquis, aquarum decursibus, molis, molendinis, piscationibus, exitibus et reditibus, quesitis et inquirendis, cum omni utilitate que ullo modo inde provenire poterit, deo sanctoque Nykolao in Brunwilre, in manus abbatis ac fratrum ibidem deo servientium, in nostra presentia cum omni integritate, libera ac perpetua donatione tradiderunt. Proprietatem vero dicti monasterii cunctarumque possessionum ad hoc pertinentium, beato Petro Colonie in manus Cristiani advocati pari voto et consensu tradiderunt, ea scilicet ratione, ut tam ipse domnus Herimannus, venerabilis sanctæ Coloniensis ecclesiæ ac pius archiepiscopus, quam omnes sui in perpetuum successores eiusdem abbatie defensores atque tutores existerent *itd. Lacomblet Urkundenbuch str. 114.*

[1]) *O tym zapisie Ryxy mówi sam Anno w nadaniu swojem datowanem w Salafeld dnia 25 czerwca 1057 roku tak:* Inde occasione data dominam Richezam reginam super quibusdam prediis Salavelt videlicet et Koburk, quatenus de hiis precariam consentiens ea sancto Petro Colonie traderet, convenimus. Quod cum in aditu primo parum ad votum responderet, voluntas dei fuit, ut non longo post tempore quod querebamus prosperum ac felicem haberet exitum. Unde notum esse volumus cunctis tam futuris quam presentibus domini dei et sancti Petri fidelibus, qualiter Starkhare quidam vir ingenuus et Comes, miles ipsius regine, precepto atque peticione domine sue Salaveldon castellum cum universis ad hoc pertinentibus terris ac silvis, forestis atque piscationibus, pratis, pascuis, familiis, et

Nicolao vero Cloteno per manum mundibordis sui, Henrici comitis palatini[1]), de placito sibi ad vitam usu fructuario sub sollempni dedit traditione. Ubi mox archiantistes eodem animi voto eademque sententia, qua Sancto Petro et sibi Saleveld et Coburg, Cloteno Sancto Nicolao et abbati Tegenoni, qui præsens erat, ut ipse imperator, sub divo hoc agi, iustum fore dicebat, banno suo, terribili sub anathemate dampnatis invasoribus earumdem rerum, perpetuo possidenda confirmabat. Super quo etiam piæ actionis negotio ipsius reginæ privilegii carta descripta est, quæ in redargutionem impiorum, quibus iustitia poena est, adhuc usque eam legere volentibus, apud sacri cultores loci servata est.

22. Anno autem post hoc 1061, cum iam perfectum esset in Brunwilre monasterium, idem reverendissimus archipræsul Anno, quod sui erat officii expleturus, cum Egilberto Min-

---

quidquid ipsa in Orla proprietatis habere visa est, exeeptis servientibus, sancto Petro. Colonie ad usum archiepiscopi (*per manus*) Christiani advocati tradidit iure perpetuo possidendum. Eo videlicet tenore, ut ipsius predii usufructum domina regina usque in finem vite sue teneat, ea quoque ratione ac firmissimo interdicto, ne unquam aliquis archiepiscoporum per concambiam vel cuiquam in beneficium dando, Salavelt vel ad hoc pertinentia ab dominicato suo faciat aliena; nisi forte quantum nos cum eiusdem regine consilio pro anima nostra nec non ipsius suorumque parentum per monasteria Colonie distribuendum ex ipso statuerimus. Sed et decimam vestimentorum sive cuiusque generis pannorum nec non et lodicum, mellis quoque et cere in usum monachorum in Brunwilere regina disposuit; *itd. Lacomblet Urkundenbuch str. 123.*

[1]) *Włość* Cloteno *nad rzeką Moselą dana już była przez Ryxę w roku 1051 klasztorowi brunwilerskiemu. Nadanie jej potwierdził Henryk III cesarz dnia 20 sierpnia 1051. Znajduje się w dziele Acta acad. Pal. III 144, gdzie je wydrukowano według oryginału uszkodzonego trochę, który już zaginął, a świeżo wydał je Lacomblet skądinąd, dołączywszy znaczniejsze różnice, i swoje nad niem postrzeżenia. Dosłownie opiewa ono u niego tak:* In nomine sanctę et individuę trinitatis. Heinricus divina favente clementia, romanorum imperator augustus. Si locis deo dicatis quibus beneficia non conferimus saltem ab aliis fidelibus christi tradita confirmaverimus, divinitus nos procul dubio remunerari confidemus. Quapropter fidelium nostrorum tam presentium scilicet quam futurorum magnitudo comperiat, qualiter quedam domina venerabilis *Richeza* nomine regina quondam Polemiæ predium suum quod in curte sua *Clottono* aliisque locis subternotatis, id est *Cheuenich. Elre, Brembe, Asche, Massenbreith, Werwis, Cavelach, Wilre, Pulecho, Chugomo, Chundedo, Meirle,* et *Rile, Aenchriche, Lucenrode, Dreise* et *Ottinge*, cum mansis et mancipiis, pratis, vineis, aquis, aquarumque decursibus, quęsitis et inquirendis, exitibus et reditibus, et cum omnibus appendiciis suis, pro remedio animę suę fratrisque sui beatę memoriæ *Ottonis* ducis aliorumque parentorum suorum ad monasterium sancti Nykolai *Brunwilare* contradidit, terminum etiam et bannum eiusdem predii sicut ipsa prius habuit a fluvio *andrida* usque ad fluvium *Elsa*, ita constituit, ut nullus ibi aliquam potestatem habeat, nisi abbas eiusdem loci et villicus eius quem constituat. Quasdam etiam arpennas id est vineas, quibusdam servientibus suis beneficiaverat, id est *Ruoperto* preposito duas, Werinhero de *Salevelt* duas,

densi episcopo eo veniens, et sub veneratione sanctorum confessorum Christi pariterque pontificum Nicolai atque Medardi, eiusdem monasterii dedicationem 5 Kalendas Novembris consummavit, et ita ut erat sacerdotalibus indumentis infulatus — Iesum testor! — Cloteno specialiter et reliqua generaliter prædia sacro illi collata loco, banno suo secunda iam vice confirmavit. Constructum est etiam ex eiusdem gloriosissimæ feminæ atque reginæ

Sigebodoni de *Odendorf* duas, *Sigefrido* pincernę tres, Epponi de *Aldendorph* duas, et camerad iuxta dominicam curtem, *Adelberto* fratri Winboldi duas, Embrichoni de *Geldestorp* duas, *Ansfrido* clerico suo XIIII mansos cum mancipiis suis ad *lucenrode*, et vinum quod dicitur *Scozwin* in clotteno, Ernestoni fratri suo duos mansos cum mancipiis in *dreise*, *Wolfherum* etiam tradidit illuc cum sua possessione, ea videlicet conditione, ut quamdiu vivant, ęcclesiæ bona, sive beneficia habeant, post mortem vero illorum nullus heredum suorum quicquam de hiis sibi quasi iure hereditario vendicet aut possideat, sed in ius et dominium s. Nykolai et abbatis ipsius ac fratrum sibi servientium redeant, ut quod abbas utilius sibi ac fratribus inde iudicaverit faciat atque disponat. Omnes etiam quos dedit s. Nykolao, ita tradidit, ut nullus extraneas, nisi forte liberas, vel ex potestate s. Petri colonię vel s. Nykolai ducat uxores. Si autem alienas uxores acceperint, filii eorum iterum accipiant uxores ex potestate s. Nykolai, quod si non fecerint, omnis hereditas eorum, et universa quæ possident, ad s. Nikolai cedant monasterium, et nullus heredum suorum in hiis quicquam habeat. Abbas vero *corimedem* suam accipiat sine iusticia advocati et scabinorum ubicumque ei vacare contigerit, sive in brunwilare, sive in cloteno. Eadem vero rogante abbas predicti monasterii idem ei prędium permisit in beneficium, postquam ipse illud in suum redegerat dominium, cui statim curtem *caneda* et familiam V libras ibi solventem, quod fuit *ellonis* beneficium ad *Gevere* tradidit, et VI arpennas Clottono quę fuerunt *Sicconis* comitis beneficium, et duas mansiunculas quas *Wicelinus* habuit et in quibus habitavit. Tradidit etiam castrum suum *Chuochomo Heinrico* palatino comiti filio patrui sui ea scilicet conditione, ut quamdiu viveret, super ipsum predium Clotono defensor et advocatus existeret, post obitum vero suum is ipse heredibus careret, proximus heres dominę Richezę reginæ advocatiam super eadem bona haberet, si vero et ipsi heredes defuerint, coloniensis archiepiscopus eandem advocatiam tribuat cuicumque abbas et fratres petierint. Sicconi vero comiti qui eandem advocatiam a palatino comite prędicta regina Richeza petente suscepit tale servitium tribus tantum temporibus anni sibique succedentibus advocatis constituit, scilicet ut ad unum quodque placitum detur modius unus tritici et unus siliginis, et solidi, V pro carne aut porci, vel oves solidos, V valentes, et tantum vini detur, quantum ad istud servitium conveniat, modii, V avenę, id est ad duo placita modii, X avenę, in natali vero s. Iohannis baptistę in prato quod vocatur *summunt* pabulum ei detur in gramine et nichil amplius. Si autem abbas in autumno illuc eum advocaverit, prandium ei det, et XXX denarios aut pannum qui tantum valeat, duas hircinas pelles, vel XX denarios et ceram XX denariorum et nichil amplius per totum anni circulum. Ad quod debitum pertinet Camerad inferius villam. At si villicus vel de ędificiis vel de agricultura placitum ibidem habuerit nullam inde partem, vel iusticiam querat advocatus. Hanc autem traditionem per manum nostram imperialem cum moneta et mercatu et theloneo, et sine

sumptibus monasterium per Adelberonem Wirtzeburgensem episcopum, in loco ubi sancti Kiliani sociorumque eius sacrum erat martyrium, utpote cuius episcopium ex eius numerosa familiarium clientela, cum omnibus quæ ad oppidum Salzo pertinent, cum regia prorsus munificentia adauctum est.* Verum non multo post, anno scilicet dom. inc. 1063, 12 Kalendas Aprilis[1]), apud Saleveld ipsa defuncta est. Corpus vero eius religioso tantæque feminæ exequiarum congruo apparatu Coloniæ delatum est, et archipontifice insistente, ibidem in ecclesia sanctæ Mariæ, quæ est ad Gradus, humatum est[2]). Hacque ex

* *Interpolator dodaje:* Fecit etiam ipsa construi venerandissima regina capellam in pago Clottenensi pro commodo suo, ut cum ibidem moram traheret, absque tumultu populi missas ad nutum celebrari faceret, quas devotissime audire posset. Quæ capella, ut in antiquissimis litteris habetur, vocatur reclusorium dominarum, ideo quia, quum ibidem missa celebrabatur, ipsa cum pedissequis suis ac reliqua familia intus existens, claudi mandabat capellam, ne a tumultu ullo turbari posset. Tandem beata Richeza, post-

---

aliqua exactione thelonei, et prato quod vocatur preith, et per manum Heinrici palatini comitis sub cuius tunc mundiburdio manebat, in presentia *Annonis* venerandi coloniensis archiepiscopi, multorumque principum regni fecit, quam abbas eiusdem monasterii *Tegeno* et Sicco prefatus comes et advocatus ibidem susceperunt, nostram imperialem flagitantes clementiam, ut eadem bona s. Nykolao confirmaremus, et ut navibus et bonis abbatis et fratrum et familię de Clotono et *Mesenich*, per alveum reni sive mosellæ quocienscunque necessitas poposcerit, liberum ascensum et descensum, sine exactione thelonei traderemus, quorum petitioni annuentes, cartam hanc inde conscribi, et sigillo nostro iussimus insigniri.

Signum domni *Heinrici* tercii regis invictissimi secundi Romanorum imperatoris augusti. *Winiterius* vice *Bardonis* archicancellarii recognovit. Data XIII Kal. Septembris anno dominicę incarnationis, Mill. LL. indictione IIII. anno domni Heinrici tercii regis, secundi imperatoris, ordinationis XXIIII, regni vero XIII, imperii V. Actum in insula s. Suitperti *Werde* in domino feliciter amen. Cuius rei testes sunt hii: Anno archiepiscopus, Luzo prepositus, Rupertus prepositus, Heinricus comes palatinus, Sicco comes, Gerardus, Berengerus, Gozwinus, Starchri, Ruothgerus, Embrico, Eppo, Winboldus, Ansfridus, Heimo, Ansfridus. *Lacomblet, Urkundenbuch str. 117 i 118.*

[1]) *W rocznikach brunwilerskich (u Pertza II. 216) zapisano:* 1063 obiit Richeza regina 7 Kal. Aprilis. *Gelenius podaje jej nagrobek, w tych słowach:* Anno dom. inc. 1057. 2 Idus Aprilis Richeza regina ab Annone secundo sedis huius venerabili archiepiscopo atque præsentis ecclesiæ fundatore, cum ingenti totius cleri et populi frequentia honorifice sepulta est, et per ipsum inducta pontificem duobus ornatissimis prædiis sancto Petro collatis Non. Aprilis obiit. [2]) *Ryxa rozporządziła ostatnią wolą swoją (obacz str. 333 wiersz 14) aby zwłoki jej złożono w Brunwiler obok zwłok jej matki; wbrew temu rozporządzeniu postąpił arcybiskup koloński Anno, i złożył je w Kolonii w nowozałożonym przez siebie kościele Panny Maryi* ad Gradus. *Oderwał też i włość Kloteno od fundacyi brunwilerskiej, a przyłączył do dóbr pomienionego kościoła kolońskiego, z czego w nadaniu swojem z dnia 29 lipca 1075 ro-*

occasione, contra fas iusque divinum, excepto quinque librarum censu, sacer Brunwilrensis locus non solum confundatricis suæ corpore, sed et Cloteno privatus est. Super qua re, in uno temerato omni æquitatis iure, et industria abbatis et fratrum formata in persona sancti Nicolai epistola sibique in præsentia[1]) reliquorum episcoporum iussu correptus est[2]).

quam beato Petro eiusque ædi metropolitanæ Coloniæ coram Annone secundo archiepiscopo dedisset Salevelt, Koburg et Orla cum omnibus appertinentiis, cetera vero omnia se concernentia et corpus suum cum omni supellectile et mobilibus Sancto Nicolao in Brawеiler legasset, vitamque sanctissimam instar sanctimonialis duxisset, mortis debitum et ipsa solvit anno 1063, 12 Kal. April. Cuius corpus cum cimeliis, aliter quam disposuerat ipsa, immo et quam S. Anno iuratus promiserat, idem archiepiscopus violenter detineri iussit, et in suo noviter constructo monasterio ad Gradus sanctæ Mariæ Coloniæ sepeliri conversis divitiis eius reliquis ad dotationem Siburgensis monasterii et prefati Coloniensis sanctæ Mariæ ad Gradus, haud dubie per consilia malorum suasorum ad hoc inductus.

23. Operæ pretium est, ut a maioribus nobis traditum est, commemorare, unde idem sacer locus iam olim nominatus fuit Brunwilre, qualiterque ibidem vera rerum investigatione repertum sit, quod sancti Medardi sacrum eidem loco inesset memoriale. Erat in diebus Hermanni comitis palatini**, patris memorabilis scilicet Herenfridi, qui, velut Abraham patri-

** *Interpolator dodaje:* Generosissimus heros Hermannus, comes palatinus, cognomento Pusillus, non mediocris reputationis inter magnates illustrissimi imperatoris primi Ottonis,

---

ku tak się tłumaczy: Ego per precariam a domna Richeza regina et coheredibus eius acquisivi Meikkedenheim, Diemunderode, Assela, Clotteno, et ecclesiam matricem in Trutmonia cum decania eadem Bruche quod Sigehardus cancellarius mihi dederat, et decimationem in Saxonia, quam ad vestitum fratrum destinavimus. Ne quem vero moveat quod iniuriose Clotteno monachis in Brunwilere abstulerimus, volumus cunctis innotescere quod pactum ipsa nobiscum fecerit, et nos postea cum monachis fecerimus. Ipsa quidem vivens monachis dederat Kanada quod solvit 5 libras, in qua re voluntas eius plurimum valet; mihi vero reliquum dedit, ut in quocunque monasterio sepeliretur, eius monasterii prefatum predium esset. Sed cum ab abbate loci illius et palatino comite sepius inquietaremur pro nummo abrenuntiationis monachis dedimus 8 arpennas vinearum in Clotteno et 4 in Sigenel, et calicem aureum et gemmatum, qui Luzoni decano pro 30 marchis oppignoratus fuerat. Predium vero Clotteno canonicis sanctę Marię, ut ipsa petierat, tradidimus; *itd. Lacomblet, Urkundenbuch str. 143. Mimo to trwał długi czas między mnichami brunwilerskimi, a kolońskimi kanonikami spór o Kloteno, aż go zakończył Herman III arcybiskup koloński roku 1090, przyznawszy Kloteno mnichom brunwilerskim. Lacomblet tamże str. 157. Żywociarz jednak Wolfhelma opata brunwilerskiego, Konrad, który przytacza ciekawy list Grzegorza VII papieża w tej sprawie, nadmienia w rozdziale 16 (u Pertza XII, 188) jakoby Kloteno odebrane było przez mnichów kolońskich za czasów tego opata, między r. 1076 — 1079.* [1]) *Zdaje się, że tu wypuszczono słowo* tradita *albo* recitata. [2]) *t. j. Anno, arcybiskup koloński.*

BREWE BENEDYKTA IX PAPIEŻA

DO AARONA ARCYBISKUPA KRAKOWSKIEGO

około r. 1046.

O dwoch arcybiskupstwach w Polsce za Bolesława Chrobrego mamy ślad wyraźny w kronice Gala (l. 11. 16.) i w kronice Wincentego syna Kadłuba (wyd. warsz. str. 92). Jedno z nich było w Gnieźnie, drugie w Krakowie. O tem ostatniem nic bliższego nie wiemy. Tymczasem u niektórych dawnych pisarzów przytoczone jest breve *Benedykta IX papieża, mocą którego Aaron opat tyniecki za czasów Kazimierza I mianowany jest arcybiskupem w dyecezyi krakowskiej. Znachodzi się ono w żywocie ś. Stanisława skreślonem przez Wincentego z Kielc około połowy wieku XIII, któryto żywot w rękopismie pergaminowym z XIV wieku posiadam. Drugi odpis jest w kodexie papierowym w czwartce, z wieku XV należącym do Tytusa hr. Działyńskiego, a zawierającym głównie najstarsze pomniki polskiego prawodawstwa. Znajduje się tam na karcie 172 w osobnym artykuliku mającym nadpis:* De archiepiscopatu Cracoviensi. *Trzeci nakoniec odpis przytacza Długosz w żywotach biskupów krakowskich (rękop. bibl. Oss. nr. 620 karta 8) i w wydaniu lipskiem Hist. Pol. III. 231; w rękopismie jednakże biblioteki Ossolińskich dzieła tego nr. 108, cały ten ustęp nie znachodzi się.*

Wydaję go tu według Wincentego z Kielc, dołączając u spodu różnice z kodexu Działyńskiego i z pomienionego kodexu biblioteki Ossolińskich Vitæ episcoporum Cracoviensium *Długosza; oznaczam zaś te rękopisma początkowemi ich właścicielów głoskami* B. D. O.

Eodem tempore, anno domini 1046 Aaron, monachus Tinciensis postulatur in episcopum Cracoviensem. Qui assumptus, et ad petitionem regis Casimiri per eundem papam Benedictum Colonię consecratus, et privilegio archiepiscopatus insignitur. Forma autem pontificationis eius talis in Cronicis invenitur.

«Pro reverentia principis Apostolorum, sub cujus velamento te staturum constituisti, et pro amore regis Casimiri qui et Karoli vestri 5

Przedr. II, *wiersz* 3 reverentia» r. beati Petri *O.* — *w.* 5 Casimiri ... domini» C. q. e. Karuli v. d. *D.*; Caroli alias Casimiri domini vestri *O.*

domini, ejusque conjugis Mariæ, eorumque filii Boleslai, totiusque regni vestri, statuimus, stabilimus, dicamus, benedicimus in perpetuum archiepiscopatum circa civitatem Cracoviensem, ubi hactenus erat episcopatus, cui etiam subiicimus omnes omnium episcopatuum parochias, quæ in toto regno Poloniæ sunt, ut archiepiscopali iure omnibus præsideat. Tibi quoque, archiepiscope, concedimus pallium diebus sollempnibus deferendum.»

BOLESŁAWA ŚMIAŁEGO

NADANIE DLA KLASZTORU W MOGILNIE

roku 1065.

O założeniu klasztoru Benedyktynów w Mogilnie przez Bolesława Śmiałego donosi Długosz, który miał pod ręką nadanie tego klasztoru i przytoczył z niego ustępy (Hist. Pol. III. 258). W Bydgoszczy znalazł się transumpt tego nadania, na pergaminie, pochodzący z archiwum klasztoru mogileńkiego. Wydał go W. A. Maciejowski w dodatku do tomu VI Historyi prawodawstw słowiańskich (Warszawa 1858 str. 386). Nie wątpi on, że klasztor ten miał istotnie od Bolesława Śmiałego nadanie, i że oryginał jego mógł niegdyś czytać Długosz; z powodu jednak różnic między przytoczeniami Długoszowemi a słowami transumptu bydgoskiego, nadewszystko zaś z powodu daty zatwierdzenia Mieczysławowego, nie zdaje mu się, iżby to miał być dyplom ten sam.

W roku 1851 dozwolił mi uprzejmie xiądz biskup Ludwik Łętowski przejrzeć u siebie niektóre rękopisma biblioteki kapitulnej krakowskiej, a między innemi kilka sporych tomów, w formacie półarkuszowym, zawierających nadania różne w wierzytelnych odpisach. W dwutomowym zbiorze uskutecznionym z polecenia Andrzeja Trzebickiego, biskupa, w wieku XVII jest na stronicy 289 tomu drugiego dyplom ten przytoczony w całości, i zatwierdzony przez Mieczysława starego i Władysława Jagiełę; zaś na stronicy 286 tegoż tomu jest nadanie Kazimierza wielkiego datowane w Sądomierzu roku 1363 w niedzielę przewodnią, którem król ten zatwierdza dyplom Bolesława Śmiałego i Mieczysława przez xiędza Paulina opata klaszto-

Przedz. I, wiersz 2 totiusque» et pro honore totius *O.* — w. 3 benedicimus» et b. *O.* — w. 4 archiepiscopatum ... subiicimus» in ecclesia et civitate Cracoviensi esse archiepiscopatum et metropolim cui subiicimus. *O.* — w. 4 circa» apud *D.* — w. 5 ubi» quæ *D.* — *Przedz.* II, wiersz 1 episcopatuum ... ut archiepiscopali» e. qui in toto regno Poloniæ sunt parochiæ, ut a. *O.* — w. 2 Poloniæ» Poloniæ *D.* — w. 3 mare» more *B.* i *O.* — omnibus» universis *D.* — w. 4 archiepiscope» archiepiscopo *D*; et successoribus tuis pallium de corpore beati Petri usurpare. *O* — w. 4 concedimus pallium» concedimus *O.* — w. 5 sollempnibus» s. a iure statutis *O.*

ru mogileńkiego sobie przedłożony, dosłownie go jednak nieprzytaczając. Inny znowu odpis dyplomu Bolesława Śmiałego, z kapitulnym krakowskim zupełnie zgodny, znalazłem w dawnym rękopismie udzielonym mi do przejrzenia przez B. Waliszkiewicza, antykwarza krakowskiego.

Wydając tu ten dyplom trzymałem się głównie rękopismów krakowskich, bo te, prócz drobnych zmian w pisaniu imion miejscowych, zgodne są z Długoszowemi przytoczeniami; różnice zaś główniejsze, po największej części z wydania Maciejowskiego dobrane, wykazuję u dołu, dołączając oraz parę przypisków.

* In nominæ sanctæ et individuæ Trinitatis Amen. Animaduertat hoc testimonium veritas omnis ecclesia religionis, quod ego Boleslaus exempla fidelium secutus, quatenus cum defecero recipi merear in thabernaculis iustorum contuli de omnibus ad me pertinentibus ecclesiæ Mogilnensi sancti Joannis Euangelistæ: Transitus omnes per Vislam de Camen usque ad mare, transitus Manchiæ in Wyzna et in Maczno, et per totam Mazouiam nonum forum, nonum denarium, nonum porcum, nonum poledrum, nonum piscem sum largitus. Quod ne quis ulterius vetitum faciat, authoritate omnipotentis Dei sit prohibitus. Et hæc sunt nomina castrorum: Grudomsch, Zakrocym, Syrosch cum medio teloneo per fluuium Bug, Rypin, Scochin, Seprch, Nowyn, Radecz, Oszelsch, Zyrendzo, Czechonow, Skolpno, Grebesko, Nasilsko, Wiszogrod, Plocch, Dobrzyn, Włodysław, Prypust, Plon· In Lasin decem marcas, in Zbucymier septem marcas, in Wolborz quatuor marcas. In Zarnow duas marcas et dimidiam, in Rospir septem marcas. Hæc sunt nomina villarum quas contulimus cum

Przedz. I, *wiersz* 4 quatenus· quaternus *M.* — *w.* 8 Camen· Kamien *M.* — *w.* 9 Manchiae· Narvae *M.* — et· *niema M.* — *w.* 10 Maczno· Makow *M.* — *Przedz.* II, *w.* 1 ulterius vetitum· alterius irritum *M.* — *w.* 2 sit· est *M.* — *w.* 3 Grudomsch· Grudziądz. *Dług.*; Sandomirz *M.* — *w.* 4 Syrosch· Syrock *M.* — *w.* 5 Scochin· Stetin *Dług.*; Steklin *M.* — *w.* 5 Seprch· Sepich *Dług.*; Sierpc *M.* — Nowyn, Radecz· Nowe, Radzim *Dług*; Nowy Raciąż *M.* — *w.* 6 Oschelsch· Osielsk *M.* — Zyrendzo· Zwendzic *rkp. Dług.*; Zyreniczko *M.* — Czechonow· Ciechanów *M.* — Skolpno· Stopsko *Dług.*; Stolpsko seu Pultusko *M.* — *w* 7 Grebesko· *tak ma Dług. i M.*; Biebresto *K.* — Wiszogrod· Wyszogród *M.* — Plocch· Plock *M.* — *w.* 8 Plon· Flowst, *Dług.*; Plonsk *M* — *w.* 8 In Lasyn· Mllanczyn *K.* — *w.* 9 Zbucymier· Zbutymir *M.* — 10 In Wolborz quatuor marcas· *tak Dług. i M.*; *opuścił K.* — Zarnow· Sarnow. — *w.* 11 et dimidiam· dimidium *M.* — Rospir· Rosprza *Dług.*; Kolpis *M.* — Haec· Haec autem *M.*

* *Zatwierdzenie tego nadania przez Jagełłę i Mieczysława opiewa tak:* In nomine domini Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Vladislaus Dei gratia rex Poloniæ, nec non terrarum Cracouiæ, Sendomiriæ, Syradiæ, Lanciciæ, Cuiaviæ, Lituaniæ princeps supremus, Pomeraniæ Russiæque dominus et heres. Significamus universis præsentibus et futuris quibus expedit præsentium notitiam habituris. Quomodo pro parte venerabilis et religiosi Nicolai Abbatis monasterii Mogilnensis nobis oblata petitio continebat, quatenus literam tenoris subsequentis, omni prorsus suspicionis vitio carentem, de innata nostræ celsitudinis clementia, confirmare, ratificare, approbare et innovare dignaremur. Cuius quidem literæ

omni libertate et iure supradictæ ecclesiæ sancti Joannis Euangelistæ in Mogilna: Czerwiensch, Chrenow, Bolmo, Welerych, Kossowo, Cromnow, Golumbino ecclesiæ sancti Laurentii in Ploczch. Item in Bydtko ecclesiæ sancti Joannis Baptistæ cum ipsa villa prænotata, foro, tabernis, targowe et cum omni libertate; ecclesiæ sancti Joannis in Wladislaw in culmine nonum forum cum tabernario Klestichano, Czechre, Dalachowo, Opatowo, Woiucyno, Salucino, Maczowo, Lubeschewo cum medio lacu, Radzence cum fluuio ex utraque ripa, Kamosil per medium Olsche, Bystryca, Zabno, Chlebsko, Gidne, Wieczanowo, Lezno, Sczeglino, Domanino, Schubino, Bogdanowo, Scybersko, Czycharowo. Ecclesia sancti Jacobi in Mogilna quam fundavit Zbyluth miles, addens eidem ecclesiæ hereditatem Bogusino cum consensu amicorum suorum. Item aliam ecclesiam in honorem sancti Cle-

Przedz. I, *wiersz* 1 supradictae ecclesiae» sæpedictae *K.* — *w.* 2 Czerwiensch» Cyrwensk *M.* — *w* 3 Chrenow» Chrzanow *Dług.*; Czechow *K.* — Bolmo» Bolimo *M.* — Welerych» Weleryk *M.* — Kossowo» Kossow *Dług.*; Joszowo *K.* — *w.* 4 Cromnow» Krennow *Dług.*; Kromnow M_1 — *w.* 5 Ploczch» Płock *M.* — Bydtko» Bielsko *M.* — *w.* 7 tabernis» tabernio *M.* — *w.* 8 ecclesiae» ecclesiastica *K.* — *w.* 9 Klestichano» Kleszczany *M.* — *w.* 10 Czechre» Czechrz *M.* — Opatowo» Opatkowice *M.* — Woiucyno» Woicino *M.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 Salucino» Falęcino *M.* — Maczowo» Macevo *M.* — Lubeschewo» Lubecewo *M.* — *w.* 2 Radzence» Radence *M.* — *w.* 3 Kamosil» Czarnotul *M.* — Olsche» Olsze *M.* — *w.* 4 Chlebsko» Chapsko *M.* — Gidne» Wezedzien *M.* — Wieczanowo» Wiecanowo *M.* — Lezno» Leszno *M.* — *w.* 5 Sczeglino» Szczeglina *M.* — Schubino» Szubino *M.* — *w.* 6 Scybersko» Szczebersko *M.* — Czycharowo» Kucharowo *M.* — sancti» et *M.* — *w.* 7 Zbyluth» Sbylut *M.* — *w* 9 Bogusino» nomine B. *M.* — cum consensu amicorum suorum» *niema M.* — *w.* 10 sancti» beati *M.*

tenor sequitur et est talis, in hæc verba: In nomine Patris et Filii et Spiritus sancti Amen. Mieszko Dei gratia dux Polonorum universis catholicæ fidei zelatoribus tam præsentibus quam futuris præsentem paginam inspecturis salutem in Domino Jesu Christo. Quomodo ab humana facilius labuntur memoria quæ nec scripto nec voce testium perennantur, ideo necesse est ut res dignæ memoria et legitimæ actu in scripto redig(entur) quo canescens seu labescens antiquitas valeat successu temporis ad memoriam revocare. Et licet omnibus Christi fidelibus prodesse teneamur, præcipue tamen pium, salubre et honestum est, claustra et domos religiosas construere et defensare, necnon cum summa deuotionis diligentia promovere. Notum itaque volumus esse universis Christi fidelibus tam præsentibus quam futuris. Quia nos ducti vera pietate, iustitia et charitate ad præces et monita domini Mongosii abbatis totiusque conventus ecclesiæ sancti Joannis Euangelistæ in Mogilna requisitis et inspectis privilegiis eiusdem ecclesiæ Mogilnen(sis) in tempore iam dicti abbatis Mongosii invenimus a prædecessoribus nostris et etiam quibusdam militibus subscriptas donationes seu collationes sæpe dictæ ecclesiæ sancti Joannis deuotas salubriter et collatas talibus quoque scriptis memoriæ commendatas. *Po przytoczeniu w tem miejscu dyplomu Bolesławowego tak rzecz zakończono:* Nos igitur Mesco Dei gratia dux Polonorum munera salubria et donationes pias a nostris progenitoribus et antecessoribus Deo dicas omni diligentia potius augeri quam imminui uel immutari cupientes, præmissis et prænominatis reuerenti et benignissimo

mentis miles Magnus Dobrogostius addens eidem ecclesiæ hæreditatem Padniewo, cum consensu amicorum suorum ædificauit. Item Paulus et Zemma fratres dederunt duas villas Lysiecz et Rypin. Item Odolan dedit Sokołowo. Item Andreas Gocymowo. Item ego Boleslaus adiiciens prædictis, notum esse volo concambium villarum quod feci cum Mogilnensi abbate Mongosio: villam enim Radzigłow ab ipso accepi et homini meo Manzlan petenti contuli, pro qua villam Kryte cum medio lacu et fluuio per medium eidem abbati et ecclesiæ Mogilnensi tradidi; sed quia hæc recompensatio sufficiens esse non videbatur, sortem Curani cum eodem Curano et filiis eius addidi, et in nomine virtutis Jesu Christi confirmaui. Item hæc sunt nomina seruorum asscriptitiorum quos eidem contuli ecclesiæ cum omni iure: Wygay cum tota consanguinitate sua, Radek, Gulenta cum cognatione sua, Zamsth, Radith cum

Przedr. I, *wiersz* 4 Zemma» *tak ma i Długosz w rękop. Oss. nr. 108*; Zerna *M* — Lysiecz» Lizaic *M.* — *w.* 5 Rypin» Rypnik *M.* — *w.* 6 Gocymowo» Gocanowo *M* — *w.* 9 Mongosio» Mengosio *M.* — enim Radzigłow» etiam Ramglow *M.* — *w.* 10 Manzlan» Naslan *M* — *Przedr.* II, *w.* 5 eius» suis *M.* — *w.* 8 Wygay» Wygnan *M.* — *w.* 9 Gulenta» sulenta. *M.* — *w.* 10 Zamsth» Zavist *M.* — Radith» Radig *M.*

animo annuen(tes) ad laudem omnipotentis Dei et honorem sancti Joannis Euangelistæ, ut hæ donationes et collationes ab omnibus successoribus inuiolabiliter et sub anathematis uinculo observentur, præsens instrumentum nostri sigilli munimine duximus roborandum. Actum et datum anno Domini Millesimo Centesimo Tertio*, Nonas Septembris in Krussuicza. Praesentibus Domino Petro praeposito Mazouiensi, Vonero *(tak!)* Boro sacerdotibus, Degnone comite, Zbiluto comite et multis aliis tam clericis quam laicis fidedignis et honestis. Nos itaque Vladislaus eadem gratia supradictas donationes, oblationes et concessiones ratas et gratas habentes, in omnibus suis punctis, conditionibus, articulis, confirmamus, approbamus, ratificamus et innouamus, deuotionisque et pietatis nostrorum antecessorum vestigia sequentes, ex gratia nostra speciali dictum monasterium Mogilnense cum suis inhabitatoribus incolisque praedictarum villarum superius descriptarum et donatarum libertamus a teloneis, angariis et praeangariis et ab omnibus pœnis siue culpis et ab uniuersis exactionibus, praestationibus et solutionibus, et ab omni iugo tributariae seruitutis, quocunque vocabulo censetur a castrorum nostrorum firmatione vel de nouo aedificatione, nec tenentur ire ad aliquam expeditionem, praeter quod gens aliena hostiliter intrauerit terram nostram, aliis tamen iuribus nostris regalibus nobis debitis et consuetis in omnibus semper saluis, decernentes ipsas donationes antecessorum nostrorum, oblationes, concessiones in omnibus punctis et singulis conditionibus, clausulis, articulis et sententiis robur obtinere perpetuae firmitatis. Cui ratificationi, innouationi et approbationi sigillum nostrae maiestatis est appensum. Actum et datum in castro nostro Cracoviensi feria tertia ipso die sanctae Catharinae

* Rok ten jest oczywiście mylny, wszakże myłka ta powstała prawdopodobnie ze złego odczytania daty prawdziwej, która według sposobów, jakiemi w owych czasach wyrażone lata znachodzim, mogła być tak napisana MIICI. Co jeśli przypuścimy, natenczas bardzo łatwo stać się mogło, że przepisywacz przerzucił głoski liczbowe, i zamiast *millesimo ducentesimo primo*, wyczytał *millesimo centesimo tertio.*

cognatione sua, Wolys, Zabor, Radek, Zandan, Doman, Domanicze, Syla, Mezul, Sulim cum fratre suo, Mezda cum cognatione sua, Malsa cum fratribus, Bodes cum fratre suo, Kalik, Gulmur, Milon, Wezan cum filiis, Poznomir, Czechon, Bolen, Gulen cum fratre suo, Cyrnek, Scyza, Zelistrig, Targossa, Gromisch, Zdema cum fratre suo, Pozar, Golandin, Cudis, Bunen, Rybon cum fratre, Wnimier, Zabos, Radost, Zemier, Zyra, Wytosth cum fratre suo, Ruzanka, Scepan, Gulmir, Wiscan, Damazul cum fratribus suis, Medamur cum filiis suis, Bogdan, Michał, Stanecz cum fratre suo Rados. Item homicidia tam inter duos ascriptitios quam inter duos liberos, vel ex una parte liberi et ex alia parte ascriptitii villarum supradictæ domus per totum eidem ecclesiæ cedant. Ne ergo hæc mea liberalis et salubris donatio ad honorem omnipotentis Dei et sancti Joannis Euangelistæ ex intimo affectu collata, aliqua temeritate infringatur, sed ut a me et a meis posteris inuiolabiliter obseruetur, præsentem literam præcepi mei sigilli munimine et subscriptione testium confirmari. Actum et datum anno incarnationis dominicæ Milesimo Sexagesimo Quinto. Tertio Idus Aprilis in Płoczk. Præsentibus venerabili patre Alexandro Plocensis ecclesiæ episcopo, principe militiæ Wezborio, Joanne Cancelario, procuratore Troiano, Wizna, Joanne Canonico Plocensis ecclesiæ, Waltero eiusdem ecclesiæ Canonico et aliis quamplurimis fide dignis et honestis.

Przedr. I, *wiersz* 1 Zabor» Zabes *M.* — *w.* 2 Domanicze» Domamir *M.* — Syla» Sida *M.* — Mezul» Nesut *M.* — *w.* 3 Mezda» Dolnasir cum fratre suo. Nesela *M.* — *w.* 4 Malsa» Molsa *M.* — Bodes» Godes *M.* — *w.* 5 Kalik, Gulmur» Calik, Sulimir *M* — Poznomir» Pozrimir *M.* — *w.* 6 Czechon» Cerbon *M.* — Bolen» Belin *M.* — Gulen» Sulen *M.* — *w.* 7 suo» suo. Nerud cum fratre suo; Throsda cum fratre suo; Sulidas cum filiis suis; Bezow cum fratre suo; Budis, Rowen, Rybesz cum fratre suo, Unimir, Zabor, Radost, Zemir, Zyra, Vilost cum fratre suo *M.* — Zelistrig» Selistrig *M* — *w.* 9 Cudis, Bunen, Rybon cum fratre, Wnimier, Zabos, Radost, Zemier, Zyra, Wytosth cum fratre suo» *niema tu M.* — *w.* 11 Ruzanka» Rucanca *M.* — Scepan» Stepan *M.* — Gulmir» Sulimir *M.* — *w.* 12 Wiscan» Wizcan *M.* — Damazul» Domasul *M.* — Medamur» Nedamir *M.* — *w.* 13 suis, Bogdan» Sedam cum filiis; Pribislan cum filiis. Boulan *M.* — Stanecz» Stanu *M.* — *w.* 16 alia parte» altera *M.* — *Przedr.* II, *wiersz* 12 Wezborio» Werboris *M.*

virginis et martyris anno Dni Millesimo Quadringentesimo secundo. Praesentibus iis nobilibus et strenuis viris: Joanne de Tanczyn castellano Cracoviensi, Joanne de Tarnow Sandomiriensi, Joanne Lygęza Lanciciensi, Jacobo de Koniecpole Siradiensi Palatinis. Chrisostomo de Ostrow Sendomiriensi, Christino de Turzeglowy Sandecensi Castellanis, aliisque quam plurimis fide dignis et honestis. Per manus venerandi patris Dni Nicolai episcopi ecclesiae Vladislaviensis.

LIST WRATYSŁAWA

XIĘCIA CZESKIEGO

DO BOLESŁAWA ŚMIAŁEGO.

ok. r. 1074.

Z rękopismu biblioteki regensburskiej ś. Emerana wydał niegdyś Bernard Pez w dziele: Codex diplomatico-historico-epistolaris Aug. Vind. et Græcii *1729 tom I, str. 295, list ten wraz z kilką innemi, które niżej umieszczam; a przedrukowali go poźniej Gelazy Dobner w komentarzu do Hajka* Annales Bohemor. Pragæ *1763 — 1782 tom V, str. 527, i Antoni Boczek w dziele:* Codex dipl. et epist. Moraviæ, Olomucii *1836 tom I, str. 177. Uznawszy ważność tych pomników dla dziejów Polski, starałem się odszukać ich oryginał, zwłaszcza że niektóre czytania Peza wydały mi się podejrzane. W tym celu zrobiłem roku 1856 podróż do Bawaryi, a chociaż niemało kodexów z biblioteki niegdyś ś. Emerana regensburskiego pochodzących przepatrzyłem, na ów jednakże z którego Pez użytkował, natrafić nie powiodło mi się. Wydaję więc tu je według Peza, dołączając niektóre objaśnienia i powody, dla których różnię się w zdaniu od pierwszego wydawcy.*

Glorioso Boloniorum regi (B)O(LESLAO) tam venerando, quam desiderabili W(RATISLAUS [1]) gratia dei, quod est, dilectionem, quam pater unanimi filio, et orationis juge sacrificium cum intima devotione et servitio.

Si cardo rerum vestrarum sub pacis et tranquillitatis versatur jucunditate, nec malignantium improbitas obnubilat animi vestri serenitatem aliqua læsione, gaudemus cum amicis vestris omnibus, et si quid veri de nobis possumus promittere, specialiter etiam præ omnibus. Significatum est autem nobis per legationis vestræ dulcedinem, quasi Dominus noster Imperator comutasse videatur erga vos affectum animi sui et qualitatem, nec ea serenitate vos arrideat ejus clementia, ut possitis sperare de eo consuetæ gratiæ et saluti viciniora. Hoc equidem ecce coram Deo nec scimus, nec ullo modo persentire possumus. Sed illud sub Christi testimonio liquido confirmamus: quia paucos aut nullum habet in imperio quem majori respiciat gratia et dilectionis privilegio. Unde monemus vestram dilectionem, ut et vos parem ei referatis fidei et veritatis vicissitudinem, apud Deum et homines debitam conservetis ei perseverantiæ stabilitatem.

Quod autem invitastis nos ad sollemne charitatis vestræ tripudium, attulit nobis cum summa gratiarum actione exultationem et gaudium. Sed non sunt ea tranquillitatis tempora, ut vel velint vel possint carere nostri re-

gni negotia. Si vero visitaverit nos in pacis lenitate Oriens ex alto, cum omni devotione veniemus ad vos sub obtentu vestri honoris, et Dei servitio.

Relatum est etiam nobis, quia colloquium habueritis cum seductoribus illis Saxonum non episcopis, sed vere apostatis[2]), qui simulata pace conditionis conantur infigere aculeum duræ deceptionis. Monemus itaque diligentiam[3]) vestram, ne in promissione eorum aliquam habeatis certitudinis fiduciam: quia summa amentia est, in eorum verbis spem habere, quorum perfidia tociens deceptus sis[4]).

Audivimus quoque, quia inter vos et fratrem vestrum episcopum[5]) sit aliqua dissensionis macula: et quantum jocunditatis priorum legatio, tantum tristitiæ attulit nobis hujus amaritudinis infamia. Rogamus et obsecramus in domino Jesu, ut divino terrore et nostra ammonitione sopiatur inter vos omne dissensionis scandalum, donec nos sequestra pace aliquod devotionis et studii adhibemus consilium. Faciat et perficiat in vobis Deus cepta sua, adaugeat et cumulet in vobis dona sua. Neque enim hoc perficere magnum est omnipotenti dexteræ, quæ supra quam petimus, aut intelligimus, potens est et facere.

OBJAŚNIENIA.

[1]) Pez daje mu taki nadpis: *Vratislai regis Bohemiæ epistola ad Vladislaum, seu Oladislaum regem Poloniæ: monet ut Cæsari fidem prestet, Saxonum episcopis ne fidat, fratri episcopo concordet &c.* I tożsamo powtórzyli za nim Dobner i Boczek. Każdy atoli obeznany bliżej z dziejami Polski przekona się łatwo, że to jest list do naszego Bolesława Śmiałego, nie do Władysława. Treść jego mówi za tem najwidoczniej. Imię króla polskiego, równie jak i czeskiego oznaczone było w rękopismie, według zwyczaju ówczesnego, tylko głoską początkową. Pez widział w niej Ꝺ, a mniema, że powinno było być Ᵽ, i czyta *Vladislaus*. Wszakże podobniejsza, że owe mniemane Ꝺ, było raczej głoską Ᵽ, lub że prócz głoski Ꝺ znajdowała się pierwotnie w rękopismie i głoska Ᵽ przed niem, zatarta poźniej lub opuszczona w przepisywaniu. Jakkolwiek zresztą rzecz się z tem miała, to jednak nie podpada wątpliwości, że list niniejszy pisany był do Bolesława Śmiałego.

[2]) Biskupów tych, naczelników powstania saskiego przeciw Henrykowi IV w roku 1073 wymienia poszczególnie Lambert hersefeldski (u Pertza V. 196) mówiąc: *Erant in ea coniuratione principes isti: Wezel Magadaburgensis archiepiscopus, Buco Halberstatensis episcopus, Hecel Hildenesheimensis episcopus, Wernheri Merseburgensis episcopus, Eilbertus Mindensis episcopus* itd.

[3]) Może *dilectionem*?

[4]) Z tych słów można oznaczyć bliżej czas w którym list ten pisano: było to już po owej zapowiedzianej przez Henryka IV wojnie przeciw Polakom roku 1073 (Lambert u Pertza V. 196) której się Sasi sprzeciwili, a przed wojną toczoną roku 1075.

[5]) Stanisławem biskupem krakowskim. Wiadomo jest bowiem z kroniki Dubrawskiego, że między tym biskupem a Wratysławem czeskim było porozumienie i jednomyślność przeciw Bolesławowi. Nadmieniwszy kronikarz ten o zabiciu ś. Stanisława dodaje: *quanquam et Vratislaus et uxor ipsius Suatava, quæ Boleslai soror erat, invitare illum (Boleslaum) ad meliorem frugem non destiterint.* Dubrav. Hist. Boh. Hanover. 1602 str. 63. Co do stosunków ś. Stanisława z niektórymi biskupami polskimi, wymienia je Długosz. I tak w żywotach biskupów wrocławskich (u Sommersb. II. 181) mówi o Piotrze biskupie: *licet sedulo litteris beati Stanislai Cracoviensis episcopi admoneretur, metu tirannidis regiæ se continuit.* Podobnie też mówi w żywotach gnieznieńskich arcybiskupów o Piotrze gnieźnieńskim: *Huic Petro archiepiscopo cum vir sanctus Stanislaus primas reprehendi in Boleslaum partes relinquisset, et ille metu tyrannidis agredi illum non auderet* itd. *Vitæ Archiepp. Gnesn.* rękop. bibl. Ossol. nr. 619, karta 44. Por. Gala kronikę I. 27. Słowa listu powyższego: *fratrem vestrum* w znaczeniu chrześciańskiem użyte, wziął sławny Dobner w swym komentarzu do Hajka, tom V. str. 528 w znaczeniu pokrewieństwa cieleśnego, i biedzi się, odgadując, coby to był za brat królewski, biskup. Domyśla się w końcu, że to był Lambert biskup krakowski; złajawszy tedy Długosza, który biskupa tego z domu szlacheckiego Habdanków wywodzi, robi go bratem królewskim. Co do czasu pisania tego listu, oznacza go z domysłu tylko Dobner rokiem 1086, zaś Boczek 1087.

LIST GRZEGORZA VII PAPIEŻA
DO BOLESŁAWA ŚMIAŁEGO
roku 1075.

Zbiór listów tego sławnego papieża, czyli tak zwane Registrum *jego na jedynaście xiąg podzielone doznało znacznego uszkodzenia, cała bowiem dziesiąta xiega została zniszczona. Te co ocalały ogłosili różnemi czasy wydawcy koncyliów i dekretów papieskich, jak Filip Labbe i Gabryel Cossart w dziele:* Sacrosancta Concilia; Parisiis *1671 — 1672; Jan Harduin:* Collectio regia maxima Conciliorum; Paris. *1715; Mikołaj Coleti:* Sacrosancta concilia; Venet. *1728; nakoniec Jan Dominik Mansi w dziele:* Sacrorum Conciliorum Collectio; Venetiis *1759 — 1798, w tomie 20 na str. 60 i dalszych. W nich przechował się list niniejszy do naszego Bolesława Śmiałego, wykrywający ścisłe między nim a papieżem stosunki, i dozwalający wnosić, że było więcej takich listów. Daję go tu za Mansim dołączając kilka objaśnień.*

Gregorius episcopus, servus servorum Dei, Boleslao duci Polonorum, salutem et apostolicam benedictionem.

Quoniam honor, qui ministris et dispensatoribus exhibetur, ad reverentiam dominorum propriam attinere dignoscitur, procul dubio gratanter et cum multa dilectione ministrantium labor officiaque suscipiuntur, ab his dico qui prælatorum personas et auctoritatem ex corde diligere comprobantur. In hoc autem cognoscimus, quod excellentia vestra beatum Petrum apostolorum principem sinceris affectibus diligit, et ad reverentiam ejus ardenti spiritu dilatatur, quoniam gratuita devotione vestris eum oblationibus honorantes, debitorem vobis fieri desiderastis, et, sicut in domino confidimus, promeruistis[1]). Unde et nos, qui illius servi dicimur et esse cupimus, vestræ caritati in Christo connexi sumus, et curam ministerii, ad quod sub obedientia apostolici principatus occulta Dei dispensatio nos licet indignos ordinavit atque constituit, in ea parte, qua vobis necessarium et honestum fore cognoverimus, tanto solicitius vobis impartiri cupimus, quanto fidem et caritatem vestram et in obediendo promptiorem, et in promerendo devotiorem intelligimus. Verum quia Christianæ religionis ordo et provida dispensatio ab his permaxime post Deum pendet, qui dominici gregis pastores et rectores esse videntur, illud nobis primo attendendum est, quod episcopi terræ vestræ non habentes certum metropolitanæ sedis locum, nec sub aliquo positi magisterio, huc et illuc pro sua quis-

que ordinatione vagantes, ultra regulas et decreta sanctorum patrum liberi sunt et absoluti. Deinde vero quod inter tantam hominum multitudinem adeo pauci sunt episcopi[2]), et amplæ singulorum parochiæ, ut in subjectis plebibus curam episcopalis officii nullatenus exequi aut rite administrare valeant. Pro his igitur et aliis causis, quas hic scribere omisimus, hos legatos ad vos direximus, quatenus vobiscum pertractatis negotiis, quæ ad ecclesiasticam curam et ædificationem corporis Christi (quod est fidelium congregatio) pertinere videntur, quæ emendanda sunt, aut ipsi juxta sanctorum patrum statuta diffiniant, aut nobis diffinienda referant[3]). Eos itaque sicut nos audite, memores quod in missione discipulorum per evangelium veritas dicat: *Qui vos audit, me audit; et qui vos spernit, me spernit.* Et ut fructuosus apud vos cursus fatigationis eorum fiat, propter reverentiam apostolicæ legationis qua funguntur, consiliis et benigno favore juvate. De cætero admonemus vos et exhortamur in domino, ut diem ultimum vitæ vestræ, quem ignoratis quando veniat, et terrorem futuri judicii semper coram oculis habentes, commissam vobis potestatem solicita et Deo placita administratione gerere studeatis; præparantes vobis divitias in operibus bonis, et thesaurizantes firmum et immobile fundamentum, ut vitam æternam possideatis. Scire enim debetis quoniam supernus arbiter quæ vobis commisit irrequisita non relinquet: cui tanto districtius responsuri estis, quanto ampliora sunt jura et judiciorum moderamina quæ tenetis. Deus autem omnipotens, cujus majestas est super omnes principatus et regna, dirigat cor et actus vestros ad omne opus bonum in omni prudentia et exercitatione virtutum: quatenus, expleto cursu hujus lubricæ et cito perituræ lucis, beatorum Petri et Pauli apostolorum principum meritis et intercessionibus ad veram et sempiternam gloriam pervenire mereamini: detque vobis devicta per Jesum Christum dominum nostrum inimicorum vestrorum superbia pacis et tranquillitatis gaudia, ut ex donis quoque præsentibus cognoscatis futura quanto sint desiderio appetenda. Quæ nimirum si vos delectant, inter omnia servanda vobis est caritas, quam (quod inviti dicimus) in pecunia quam regi Russorum abstulistis, violasse videmini. Quapropter condolentes vobis, multum vos rogamus et admonemus, ut pro amore Dei et sancti Petri quidquid sibi a vobis vel vestris ablatum est restitui faciatis[4]): non ignorantes quoniam qui aliorum bona injuste auferunt, nisi emendaverint si emendare poterint, nullatenus in regno Christi et Dei partem habere credendi sunt. Hoc autem a vobis eadem caritate, qua dicimus, pro salute animæ vestræ recipi concupiscimus. Data Romæ septimo* Kalendas Maji, indictione decima tertia.

Luk. 10. 16.

* XII.

OBJASNIENIA

DO LISTU GRZEGORZA VII PAPIEŻA.

[1]) Walka o inwestyturę, która się wówczas między rzymskoniemieckim cesarstwem a stolicą apostolską rozwijała, skłaniała Grzegorza VII do nastawania jak najmocniej na niezawisłość od Henryka IV cesarza królestw sąsiednich i do szukania sobie sprzymierzeńców. W tej mierze wchodził zupełnie w myśl jego Bolesław i wspierał go najsilniej. Nie chciał on znać się do żadnej uległości względem cesarstwa, i to mu przeciwnicy jego za główny grzech poczytywali: *Boleslaus in tantam superbiam est erectus propter rerum habundanciam et terrarum, quod nollet imperio subjacere, sed a se ipso ab omnibus rex vocari.* Chron. Princ. u Stenzla Scriptores rer. Sil. I. 62. por. Lamberti hersef. Annal. u Pertza V. 255. Do Salomona, króla węgierskiego, pisał między innemi roku 1074 Grzegorz: *A majoribus patriæ tuæ cognoscere potes, regnum Hungariæ sanctæ Romanæ ecclesiæ proprium, est a rege Stephano olim beato Petro cum omni jure et potestate sua oblatum et devote traditum. Tu tamen in cæteris quoque a regia virtute et moribus longe discedens, jus et honorem sancti Petri, quantum ad te, imminuisti et alienasti, dum ejus regnum a rege, Teutonicum in beneficium, sicut audivimus, suscepisti.* A dalej grozi mu: *te non aliter gratiam beati Petri aut nostram benevolentiam habiturum, nec sine apostolica animadversione diu regnaturum* (scias) *nisi sceptrum regni quod tenes, correcto errore tuo, apostolicæ, non regiæ, majestatis beneficium recognoscas (Registr. Lib. II. ep. 13).* Tym upomnieniom i groźbie nie okazał się dość powolnym Salomon. Bolesław Śmiały wyprawia się nań, ztrąca go z tronu, a sadza na jego miejscu Gejzę. Wtedy, mianowicie na początku roku 1075, odzywa się Grzegorz do Gejzy w te słowa: *Notum autem tibi esse credimus, regnum Hungariæ sicut et alia nobilissima regna in propriæ libertatis statu debere esse, et nulli regi alterius regni subjici, nisi sanctæ et universali matri, Romanæ ecclesiæ, quæ subjectos non habet ut servos, sed ut filios suscipit universos. Quod quia consanguineus tuus (Salomon) a rege Teutonico non a Romano pontifice usurpative obtinuit, dominium eius, ut credimus, divinum judicium impedivit (Lib. II. ep. 63).* Dobitniej jeszcze tłumaczy to Gejzie w liście następnym (II. 70) mówiąc: *Nobis cura est, et cordi pia solicitudo inhæret, quatenus inter te et consanguineum tuum, Salomonem regem, faciamus pacem si possumus; ut justitia utrinque servata sufficiat unicuique quod suum est, terminum justitiæ non transeat, metam bonæ consuetudinis non excedat, sicque fiat in pace nobilissimum regnum Hungariae, quod hactenus per se principaliter viguit, ut rex ibi non regulus fiat. Verum ubi contempto nobili dominio beati Petri apostolorum principis, cujus regnum esse prudentiam tuam latere non credimus, rex subdidit se Teutonico regi, et reguli nomen obtinuit. Dominus autem injuriam suo illatam principi praevidens, potestatem regni suo ad te judicio transtulit;* itd. Uformowała się tedy niebawem liga, w której stał po jednej stronie Grzegorz VII papież, opierając się głównie na naszym Bolesławie, na królu węgierskim, i na Sasach z ich nowoobranym królem Rudolfem; z drugiej zaś strony stał przeciw niemu Henryk IV opierając się na czeskim Wratysławie. Te szczegóły uwzględnić trzeba należycie, aby pojąć we właściwem świetle to co podówczas w Polsce się działo. Na początku

roku 1080 pisze Grzegorz VII do Wratysława czeskiego list, zaczynając go w te słowa: *Gregorius episcopus, servus servorum Dei, Vratislao Bohemorum duci salutem et apostolicam benedictionem! Hujusmodi salutationis nostrae consuetudinem, silicet apostolicae benedictionis, eam tibi mittentes, non sine haesitatione modo servavimus, propterea quod videris excommunicatis ipse communicare. Neque enim hoc tibi relinquitur vel dicere vel cogitare: Meum non est alienam vitam vel mores in spiritualibus exquirere sive distringere. Procul dubio namque tantorum reus existis, quantorum vias ab interitus praecipitio poteras volens reflectere* itd. Z tego widać, jak był przeciw niemu usposobiony. Prożbie nakoniec xięcia tego o zaprowadzenie w Czechach słowiańskiej liturgii, wprost odmówił (Libr. VII. ep. 11).

[2]) Temu niedostatkowi biskupów wkrótce jakoś zaradzono, zaraz bowiem w następnym 1076 roku, kiedy nasz Bolesław w sam dzień bożego narodzenia uroczystość koronacyjną odbywał, wkładało mu na głowę koronę 15 biskupów, jak świadczy spółczesny Lambert hersefeldski. Mówi on: *Dux Polenorum, qui per multos iam annos regibus Teutonicis tributarius fuerat, cuiusque regnum iam olim Teutonicorum virtute subactum atque in provinciam redactum fuerat, repente in superbiam elatus, propterea quod principes Teutonicos cerneret domesticis seditionibus occupatos, nequaquam ad inferenda exteris gentibus arma vacare, regiam dignitatem regiumque nomen sibi usurpavit, diadema imposuit, atque ipso die natalis Domini a 15 episcopis in regem est consecratus* itd. Pertz V. 255.

[3]) Niewiadomo czy ten, lub też może inny Grzegorza VII list, który nas niedoszedł, miał przed oczyma Długosz, kiedy w żywotach biskupów płockich powiada: *Cumque idem pontifex (Gregorius VII) videret Poloniam altero orbatam archiepiscopo, hoc nomine literas suas ad Boleslaum direxisse, eumque de restituendo archiepiscopatu Cracovienei monuisse, cum eodem tempore et eodem pontifice Gnesnensis ecclesia Petrum archiepiscopum haberet.* Series epp. Plocens. Crac. 1642. str. 33. Wydawca tych żywotów, Stanisław Łubieński, robi przy słowach *ad Boleslaum* domysł niepotem, mówiąc: *crediderim potius Vladislaum Hermanum, successorem Boleslai, a se regno exuti.* Wiadomo jest przecie, że Władysław Herman trzymał z Klemensem III antipapieżem, a nie z Grzegorzem, jak to czytelnik obaczy niżej z jego listu pisanego za Wratysławem czeskim.

[4]) Izasław czyli, jak go papież nazywa, Dymitr wygnany z Kijowa roku 1067 przywrócony był na tron, w roku następnym, przez Bolesława Śmiałego. W podobnym wypadku przodek jego, Bolesław Chrobry, zajął był sobie oderwane niegdyś od Polski grody czerwieńskie. Nie uczynił tego Bolesław Śmiały; pomoc jego była bezinteresowna. Ale Izasław naraził sobie lud i duchowieństwo niesłownością swoją i okrucieństwem. W Kijowie nazywano go katem, z czego bracia jego Świętosław i Wsewłod korzystali. Zmuszony przez nich do ustąpienia z Kijowa w miesiącu marcu roku 1073, kazał otworzyć swoje skarby, i z dumą rzekł: tem znajdę sprzymierzeńcow (Nestor pod r. 1073). Doświadczenie okazało, że za wiele władzy im przypisywał. Przybył do Polski roku 1073 i zapewne nie omieszkał ujmować sobie wszystkich darami. Bolesław w obec ciążącej nad nim wielkiej walki z cesarstwem nie mógł przedsiębrać wyprawy do Kijowa, wydał jednak wojnę braciom Izasława, i zdobył Przemyśl po długiem oblężeniu. Gdy atoli ciż bracia nie tylko ustąpili mu grody czerwieńskie ale i pomoc przeciw Henrykowi IV, i przyjaźń swoją ofiarowali, zezwolił na zawarcie pokoju we Włodzimierzu roku 1074 (Pouczen. Monom. u Nest. pod r. 1096) zająwszy się wyłącznie sprawami niemieckiemi. Izasław z dworu Bolesława

przeniósł się wprost do obozu przeciwnego; w styczniu roku 1075 pokazał się w Moguncyi na dworze cesarza Henryka; złożył mu skarby ogromne (*inæstimabiles divitias*) w naczyniach złotych i śrebrnych, w materyach nadzwyczaj drogich, a ten słał do Kijowa Burcharda, który wrócił w miesiącu czerwcu z bogatszemi jeszcze dla cesarza upominkami, nic dla Izasława nie zrobiwszy (Lambert u Pertza V. 219 i 230). Jednocześnie z pobytem w Niemczech Izasława, pokazuje się w Rzymie syn jego, Świętopołk, wystawia przed papieżem ojca swojego jakoby stolicy apostolskiej wielce przychylnego, i skargę przed nim na skarby jakoweś w Polsce utracone rozwodzi. Byłyli to dobrowolnie rozdane upominki, lub przytrzymanie jakowejś cząstki owych bogactw, które do Henryka wywoził? nie wiemy. Otwarcie i z godnością upomina w tem Grzegorz VII przyjaznego sobie Bolesława, lecz z listu jego pisanego do Izasława widoczna, że mu sprawę tę jednostronnie przedstawiono. Natrącone w nim jakoweś tajemne xięciu temu polecenia, i przebijająca się otucha jakoby uzyskania od niego bądź świętopietrza, bądź pomocy przeciw Henrykowi IV, okazują, że Grzegorz ani z biegiem właściwym wypadków na Rusi, ani z stosunkami Izasława do cesarza niemieckiego i do braci swoich należycie obznajomiony nie był. Oto jest całkowity list jego do Izasława. „Gregorius episcopus, servus servorum Dei, Demetrio regi Russorum et reginæ uxori ejus, salutem et apostolicam benedictionem! Filius vester limina apostolorum visitans ad nos venit, et quod regnum illud dono sancti Petri per manus nostras vellet obtinere, eidem beato Petro apostolorum principi debita fidelitate exhibita, devotis precibus postulavit, indubitanter asseverans illam suam petitionem vestro consensu ratam fore ac stabilem, si apostolicæ auctoritatis gratia ac munimine donaretur. Cujus votis et petitionibus, quia iusta videbantur, tum ex consensu vestro, tum ex devotione poscentis, tandem assensum præbuimus, et regni vestri gubernacula sibi ex parte beati Petri tradidimus, ea videlicet intentione atque desiderio caritatis, ut beatus Petrus vos et regnum vestrum, omniaque vestra bona, sua apud Deum intercessione custodiat, et cum omni pace, honore quoque et gloria idem regnum usque in finem vitæ vestræ tenere vos faciat, et hujus militiæ finito cursu impetret vobis apud supernum regem gloriam sempiternam. Quinetiam nos paratissimos esse noverit vestræ nobilitatis serenitas, ut ad quæcumque iusta negotia hujus sedis auctoritatem pro sua necessitate petierit, procul dubio continuo petitionum suarum consequetur effectum. Præterea ut hæc et alia multa quæ litteris non continentur cordibus vestris arctius infigantur, misimus hos nuntios nostros, quorum unus vester notus est et fidus amicus, qui et ea quæ in litteris sunt diligenter vobis exponent, et quæ minus sunt viva voce explebunt. Quibus pro reverentia beati Petri, cujus legati sunt, vos mites et affabiles præbeatis et quidquid vobis dixerint, ex parte nostra patienter audiatis, atque indubitanter credatis; et quæ ibi ex auctoritate apostolicæ sedis negotia tractare voluerint et statuere, nullorum malo ingenio turbare permittatis, sed potius eos sincera caritate favendo juvetis. Omnipotens Deus mentes vestras illuminet, atque per temporalia bona faciat vos transire ad gloriam sempiternam. Data Romæ XV Kalendas Maii, indictione decimatertia.“ (Registr. Lib. II ep. 74).

LIST LAMBERTA

BISKUPA KRAKOWSKIEGO

DO WRATYSŁAWA.

1079 — 1082.

Ogłosił go niegdyś Pez w dziele pomienionem: Codex dipl. hist. epist. Aug. Vind. et Græcii *1729, tom I str. 293 z rękopismu biblioteki ś. Emerana regensburskiego, mniemając, że biskup krakowski zwał się Władysław. Tę jedną myłkę sprostowawszy, wydaję go tu zresztą wiernie według Peza.*

Gloriosi nominis, vitæ quoque non ingloriosioris regi Boëmiæ, L(ampertus[1]) Cracoviensis episcopus, summi regis gratiam, et ab ipso vitam, salutem atque victoriam.

Etenim Domini est terra et plenitudo ejus: etenim Domini est regnum, et ipse dominabitur gentium. Singulis terris, singulis regnis reges et dominos præfecit in judicium: quorum quidam sanæ mentis in judicio regnant et justitia, quidam vero in mentis elatione et in rapina[2]). Sed quia tua, Domine Rex, nil aliud exercet vigilantia, nisi subjectorum vocetur providentia, quia judicas pauperes Domini in judicio, calumniatorem quemlibet humiliando, non est princeps, non est potens, cujus non obtineas favores et gratiam, cujus vota et supplicationes non procedant ad impetranda tibi ejusdem rei perseverantiam. Quarum supplicationum fiducia animatus a te, rex, ut tuus me obtinere quiddam non magnum optavi, nil quidem mihi, sed tibi, nil meis meritis confidens, sed tuæ, rex benignissime, liberalitati. Hoc enim anno tua gratia nostram legationem prospere direxisti ad Archiepiscopum Coloniensem[3]), indeque rede(u)ntem ad nos cum nostra, legationem ipsius, ipso deprecante, eadem tua gratia remisisti non minus prospere. Nunc autem utri-

[1]) Tak czytam imię to, i tak też czytał je już przedemną Dobner w komentarzu do Hajka V. 528. Mniemanie Peza, jakoby głoska *L.* znaczyła *Ladislaus* nie stosowne jest dlatego, bo biskupa tego imienia w Polsce nie było.

[2]) Te słowa zdają się wskazywać dość widocznie na żyjącego, i może nawet panującego jeszcze Bolesława Śmiałego.

[3]) Tym arcybiskupem kolońskim (między rokiem 1079 — 1089) był Sigewin, znany stronnik Henryka IV cesarza, a wróg Grzegorza VII papieża, który też odjął arcybiskupstwu kolońskiemu jego przywileje.

usque causa, immo utriusque prece, Rex benigne, rogaris, istis legatis conductum dare, et ut de me sileam, Archiepiscopi tantæ dignitatis, tam illustris vitæ viri causa, quia potes, et Regem decet, dirigas via prosperata[4]).

---

[4]) Pośrednictwo Wratysława czeskiego między Polską a Niemcami, natrącone jest jeszcze w jednym liście u Peza, w dziele pomienionem, na str. 291. List ten, jak mniema Boczek (Cod. diplom. Moraviæ I. 184) pisany był około roku 1089 przez jakoweś bractwo ś. Jakuba (zakonu Szkotów w Regensburgu) do Wratysława. Proszą oni w nim między innemi tego króla aby raczył polecić niejakiemu panu Albinowi przeprowadzić szczęśliwie posłańca ich do Polski i na powrót. Daję go tu w całości:

Christianae pacis amatori clarissimo W(ratislao) humillima fraternitas, sub levi jugo Christi infra Ecclesiam sancti Jacobi militans, propriam, ac devotam orationem, simulque aeterni regni participationem.

Cupientes per Christi vestigia incedere, cujus vinculis vocatione nostra obligati sumus, cujusque praecepta sequentes etiam orare pro inimicis conamur, quae tamen, teste Deo, maxime pro vobis solventes die noctuque pro corporis vestri sanitate, atque stabilitate regni vestri, et maxime incolumitate animae, Deo Omnipotenti supplicare nitimur.

Dilectum vero filium vestrum, qui nuper peregrinosam vitam justo Dei judicio transmutavit in aeternam, quomodo illum a paterna caritate vestra, quae inter vos apud Deum in sempiternum servabitur, separare possumus? Unde pro certo vos scire cupimus, quicquid orationibus, vigiliis, Missarum sollemnitatibus, elemosynarum largitione, et pauperum cura, omnibusque, quibus humana fragilitas Creatorem suum potest placere, ad perpetuam salutem sibi partim nobiscum omni tempore implorare. Super haec vero ad suae aeternæ felicitatis augmentum ex intimo cordis nostri affectu centum Missarum sollemnia privatim celebrari, totidemque Psalteriorum modulationes fieri in Conventu nostro constituimus, ita quoque, ut Deo catervulam nostram incolumem, indivisamque servante, ante diem natalis Domini haec vota expleamus.

Quia igitur Omnipotens Deus nostram paupertatem multociens per vos respexit, in quo etiam post Deum omnis spes, et salus nostra est posita: qua de spe modo confortati aures tantae sublimitatis obnixis precibus titillare praesumimus, quatenus thesaurum vestrae largitatis levigando nostram necessitatem aperiatis, pii redemptoris memoriam tenendo, qui ait: Quod uni ex minimis istis fecistis, mihi fecistis. *Valete, et super Christi pauperes, quibus hoc anno omnia necessaria hujus vitae omnino desunt, misericorditer respicite. Quid plura? Omnem misericordiam et gratiam in vobis speramus. Per ipsam deprecamur vos, ut per Domnum Albinum, fidelem vestrum regali vestro praecepto pacifice nostrum nuntium in Poleniam deducere, et reducere dignemini.*

LIST WŁADYSŁAWA HERMANA

DO KLEMENSA III ANTIPAPIEŻA, ZA WRATYSŁAWEM.

ok. 1087.

Z rękopismu biblioteki ś. Emerana regensburskiego wydał go Pez w dziele: Codex diplomatico-historico-epistolaris, Aug. Vind. et Graecii *1729 tom I str. 288, a przedrukował Dobner w komentarzu do Hajka* Ann. Boh. *V. str. 507. Z Peza biorę text, a w przypisach wykładam powody, dla których różnię się w zdaniu co do tego listu od wydawców jego dawniejszych.*

Domno venerabili C(lementi) ac vere sanctissimo primæ sedis antistiti, W(ladislaus[1]) id, quod est gratia Dei, debitam ut summo sacerdoti subjectionem, et sedulam, ut tanto patri, devotionem.

Altissimus ille Deorum Dominus, qui cœlestis militiæ ordines ita disposuit, ut alter alteri præemineat, et ad obsequium conditoris minor dignitas majori pareat, ipse in ecclesia sua ita distinxit cœlos suos, opera digitorum suorum, ut sicut stella differt ab stella in claritate, ita alter alterum præcedat excellentiæ dignitate. Hanc autem graduum officiorumque diversitatem ita ad unam reducit concordiam unitas charitatis, ut, sicut in sanctis Angelis, ita et hic non sit invidia imparis claritatis. Quia ergo idem altissimus, vos mi reverende pater, constituit in hac arce prælationis ut vice magni illius Petri sitis caput totius ecclesiasticæ potestatis, jure se vobis inferior omnis ordo submittit, merito membrorum articulata connexio vobis, ut capiti obedit. Unde noverit excellentia vestra, quam intimo affectu nos respicimus sanctissimum apostolatum vestrum: et peculiari reverentia, et ut vestræ sanctitatis auctoritas inter seculi turbines incolumi tranquillitate componatur, cottidianam Deo orationum et supplicationum offerimus instantiam.

[1]) Pez daje mu taki nadpis: *Wratislai regis Bohemiae epistola ad Clementem Antipapam, quem placare satagit duci Poloniae, cui Clemens ob assumptam regiam coronam iratus erat.* Podziela to zdanie Dobner i mniema znachodzić w tym liście dowód najwidoczniejszy, że nasz Władysław Herman był królem istotnym, nie xięciem. Ściślejsze jednak rozważenie treści tego listu i porównanie napomknionych w nim okoliczności z wypadkami ówczesnemi przekona każdego, że list ten pisany był przez naszego Władysława za Wratysławem czeskim.

Significavit autem nobis rex Boloniorum[2]), ut ita dicamus salva vestri reverentia, immo humiliter implorat familiari devotione, quia offendisset vestræ serenitatis clementiam magis hac sola nominis simplicitate, quam alicujus importunitatis conscientia. Et quia sperat nostræ humilitatis sedulitatem speciali respectu erga vos profuturam sibi et utilem, desiderio desiderat nos pro eo porrigere dignam satisfactionis excusationem. Intimamus itaque paternitati vestræ de eodem supplici vestro, nostro filiolo, quia quidquid in hac re factum est, ex præcepto filii vestri domni imperatoris, et totius regni consensu et astipulatione definitum est[3]). Nec immerito. Quis enim in præsenti tribulatione se opposuit tot et tantis periculis pro imperiali incolumitate, pro regni sublimitate, pro singulari vestræ apostolicæ sedis reverentia et stabilitate?[4]) Omnis ordo, omnis dignitas, omnis denique religio inimicorum pedibus attrita fuisset, nisi ejus fideli ac fiduciali constantia in omnibus, et præ omnibus viriliter restitisset. Pater sancte, hoc cogitate, id adtendite, et in hoc concordant omnia judicia, quia si copia suppeteret, ipsum fore dignissimum ampliori honore et gratia. Non ergo loquatur dominus noster contra servum suum durius vel aspere, quia utilis est ipse

[2]) Wratysław miał tytuł króla polskiego istotnie, i takowy mógł tu położyć nasz Władysław; być jednakże mogło, że w tem oto miejscu nazwan on był *rex Bohemorum* i źle to słowo odczytano.

[3]) Pod koniec kwietnia roku 1086, na synodzie w Moguncyi, dał Henryk IV cesarz polecenie Egilbertowi arcybiskupowi tryerskiemu ukoronować w Pradze Wratysława, wynagradzając go tem za wierną pomoc dawaną sobie przeciw Grzegorzowi VII. Dnia 15 czerwca tegoż roku wypełnił to polecenie Egilbert, i Wratysław wraz z żoną swoją Swatawą ukoronowany został w Pradze uroczyście, jako król polski zarazem i czeski (Cosmas II. 39. u Pertza IX. str. 93). Czyn ten naruszał prawa papieskie. W podobnem zupełnie zdarzeniu pisał Bonifacy VIII papież dnia 10 czerwca 1302 roku do Wacława czeskiego: „Ignorare te nolumus, quod cum in prædictis tuis literis te regem non solum Bohemiæ sed etiam Poloniæ duxeris describendum, causa nobis exinde magnæ turbationis advenit, dum auctoritate propria, temeritate non modica, non vocatus a Domino tamquam Aaron, sed apostolica sede, matre omnium et magistra contempta, ad quam provinciæ Poloniæ pertinere noscuntur, regium in ipsa Polonia nomen usurpes.“ Bullarium Dominic. II str. 65. Taksamo obrażonym czuł się teraz Klemens III, a nikt stosowniej i skuteczniej nie mógł wystąpić jako pośrednik między Klemensem a xięciem czeskim, nad naszego Władysława, któremu właściwie korona polska należała. Do tej więc koronacyi Wratysława na króla polskiego, z woli Henryka IV cesarza uskutecznionej, odnoszą się widocznie słowa powyższe.

[4]) Wymienione tu zasługi króla, mianowicie: że narażał się na tak liczne i tak wielkie niebezpieczeństwa *pro imperiali incolumitate, pro regni sublimitate, pro singulari vestrae apostolicae sedis reverentia et stabilitate*, a więc za Henryka IV cesarza i za Klemensa antipapieża, zasługi te mówię tylko do Wratysława czeskiego stosować się mogą, i śmiesznym staje się Dobner, kiedy w tem miejscu robi domysł, że Władysław Herman mógł na przekorę starszemu bratu swemu, Bolesławowi Śmiałemu, słać posiłki jakoweś dla Henryka IV, i takowe ukrywały się pod imieniem wojsk czeskich. Ob. Hagec. Ann. Boh. V. 509.

Deo et ecclesiæ, nec non domno imperatori ac vestræ excellentiæ. Imploramus igitur vestram benivolentiam, ut hujus rei negotium in nostram deponatis diligentiam.[5]) Quia ecce coram Deo utilem, et obedientem vobis, et ecclesiæ vestræ habebitis eum in omni vestri beneplacito. Qui vos prævenit in benedictione dulcedinis, ponat super vos coronam æternæ beatitudinis!

SPISY DAWNE

SKARBCA I BIBLIOTEKI KAPITULNEJ KRAKOWSKIEJ.

W bibliotece kapitulnej krakowskiej, której część znaczną roku 1851 przeglądnąłem, jest między innemi rękopism pergaminowy o 249 kartach półarkuszowych, oznaczony na pierwszej karcie liczbą dawną CCVII od oprawiacza na wpół przeciętą. Zawiera najprzód Decreta Romanorum pontificum, *a dalej pisma niektóre rozmaitych ojców kościelnych, mianowicie: Izydora, Augustyna, Grzegorza, Hieronima i Bedy. Na ostatniej 249 karcie postrzegłem dwa ciekawe spisy rzeczy w skarbcu kapitulnym znajdujących się, w pierwszych latach XII wieku zrobione. Zwróciłem na nie uwagę xiędza Ludwika Łętowskiego, z którego łaski oglądałem te xięgi, a świątły biskup uznawszy ważność zapisków tych, nie omieszkał zrobić z nich użytek w dziele swojem: Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich; Kraków 1852 tom I str. 48 i 54. Umieszczam je tu wiernie według rękopismu, a w przypiskach dodaję dla porównania dwa inne spisy podobne z czasów nieco poźniejszych, które w innych rękopismach tejże biblioteki natrafiłem; dołączam też podobiznę główniejszych z nich.*

I.

r. 1101.

Anno d(omi)nice incarnationis MCI indictione VIIII defuncto reuerentissimo presule ac bonę memorię Lamberto, datus est episcopatus uenerabili uiro Cazlao ab inuictissimo duce polonorum Wladizlao[1]). Quibus complacuit ut ornamenta ęcclesię inscripta haberentur, idcirco ne quis clericorum uel custodum posset aliquid subtrahere. Inuenta sunt autem in ęrario: LXXXIIII pallia, XXIIII cappe, Casulę XXVII, Calices XVIII, quatuor au-

[5]) Władysław, jako ten do którego korona polska istotnie należała, mógł słusznie powiedzieć: *hujus rei negotium in nostram deponatis diligentiam.* Przeciwnie w ustach Wratysława byłyby te słowa niestosowne.

[1]) Dosłownie powtarza to w Żywotach biskupów krakowskich Długosz, który, jak

Tabl. V.

Spisy dawne skarbca i biblioteki katedr. krakowskiej.

a/ Rękop. perg. bibl. kapit. krak. N.r CCXVII.

k. 249.

Anno dñice incarnationis M. C. I. Indictione. VIIII. defuncto reuerentissimo presule ac bonę memorię Lamberto. Datus est epatus uenerabili uiro Cazlao ab inuictissimo duce poloniorum Wladizlao. Quibus cōplacuit ut ornamenta ęcclę inscripta haberent. Idcirco nequis clericorum uel custodū possit aliquid subtrahere. Inuenta sunt aut in ęrario. LXXXIIII. pallia. XXIIII. cappe. Casulę XXVII. Calices. XVIII. quatuor aurei ceteri argentei. Cruces. octo. IIII ex his aurei. IIII. argentee. Dalmaticę. VI. Subtilia. XIII. Candelabra. X. urnę duę argenteę. Turibula. VI. Plenaria. III.

k. 249.

Bibliotheca. Moralia iob. Isicius sup leuiticū. Isidorus ethimologiarū. Sermones ab aduentu dñi usque ad quadragesimā. Omelię. Ordinales. III. Benedictionale. III. Epistolę pauli. Boecius de consolatione. Statius thebaidos duplex. Salustius. Terencius. Duo psalmi. Dialogus gregorii. Psalmia. IIII. Ouidius de ponto. Dialectica. Arator. Regulę gramaticę. Leges longobardorum. Leges longobardici. Quinque lectinares. antisonariū. Nocturnales. III. Missalia. II. Gradualia. III. Capitular. Breuiariū. Tabulę VIII ante altaria. Quatuor cortinę. Octo dorsalia

rei, ceteri argentei. Cruces octo, IIII ex his auree, IIII argentee. Dalmaticę VI. Subtilia XIII. Candelabra X. Urnę duę argenteę. Turibula VI. Plenaria III.

II.

r. 1110.

Anno dominicę incarnationis MCX, defuncto reuerentissimo præsule Balduino, successit in locum eius uenerabilis pontifex Maurus. Cui complacuit ut ecclesiasticę res inscriptę haberentur. Inuente sunt autem in erario sancti Uencezlai: Casulæ XXVII, octo ex his cum aurifrasiis. Cappe XXV. Pallia CIIII. Subtilia XIIII. Dalmaticę VII. Calices XVIII, sex ex eis de auro, duodecim deaurati. Candelabra X argentea. Thuribula V argentea, I de cupro deauratum. Tres urcei argentei cum pelui argentea. Corona aurea. Duę coronę argenteę pendentes. Plenaria II auro tecta, III argento tecta. Una tabula aurea, II argenteę. Scriniola IIII argento tecta cum reliquiis, unum cornеum et unum ligneum. Cruces III aureę, VII argenteę, cupreę III. Manutergia V. Pedes argentei II ad cruces, cuprei II. Duo oua strucionis. Vasculum argento paratum ad uinum defferendum, aliud ad corpus Domini, et fistula argentea. Tria cornua argento clausa. Uexillum auro paratum. Tapetia VII.

Bibliotheca: Moralia Job. Isicius super Leuiticum. Isidorus Ethimologiarum. Sermones ab aduentu Domini usque ad quadragesimam. Omelię. Ordinales IIII. Benedictionales III. Epistolę Pauli. Boecius de consolacione. Stacius Thebaidos duplex. Salustius. Tereneius. Duo Persii. Dialogus Gregorii. Psalteria IIII. Ouidius de Ponto. Dialectica. Arator. Regulę Gramaticę. Leges Longobardorum. Leges Longobardici. Quinque Lectionares. Antifonarium. Nocturnales III. Missalia II. Gradualia III. Capitular(e). Breuiarium. Tabulæ VIIII ante altaria. Quatuor cortinę. Octo dorsalia[2]).

Superadditę sunt autem infra notatę res iam episcopante supra dicto præsule Mauro: Wogizlaus[3]) dedit duo sacerdotalia indumenta plena, et unum pallium. Cistebor unum pallium. Cadrich casulam I. Michahel[4]) sacerdotale uestimentum plenum. Milei sacerdotale uestimentum plenum. Doezdoua plenarium I[5]).

---

widać, miał przed oczyma rękopism kapitulny. Oto są jego słowa: *Anno dominicæ incarnationis 1101 indictione nona, defuncto reverendissimo præsule ac bonae memoriæ Lamperto, datus episcopatus cracoviensis venerabili viro Ceslawo ab invictissimo duce Polonorum Wladislao, quem ut reor Guallo episcopus Beluacensis apostolicæ sedis cum potestate legati de latere legatus, Poloniam veniens, deposuit, et qui Balduinum habuit successorem.* Rękop. Oss. nr. 620 k. 14 odwr. Znał ten spis i Starowolski. Ob. *Vit. Ant. Crac.* str. 31.

[2]) Wyżej, przed słowem *Bibliotheca* położony odsyłacz, i po skończonym katalogu bibliotecznym dodano ręką nie o wiele poźniejszą, z takimże odsyłaczem, resztę skarbca jak następuje. [3]) Prawdopodobnie ten sam Wojsław, którego Paprocki zowie Bolesława Krzywoustego ochmistrzem. Herb. Rycerst. str. 14. [4]) Może ów doradca Krzywoustego, o którym Gal II. 28 mówi, zowiąc go *Magnus Michael.* [5]) W rękopismie pergaminowym tejże bi-

blioteki kapitulnej krakowskiej, pisanym bardzo ozdobnie, w formacie półarkuszowym, a zawierającym *Breviarium Bernardi prepositi Papiensis*, znajduje się na karcie pierwszej, stronicy odwrotnej, nastepujący spis skarbca kapitulnego.

III.

r. 1252.

Anno dominice incarnacionis 1252 quinque calices numerati sunt, et sextus aureus in herario ecclesie kathedralis sancti Wenceslai, quorum primus continet marcam et septem scotos. Secundus duas marcas argenti. Tercius duas marcas et fertonem; quartus vero cum pede retorto, continet tres marcas; quintus continet tres marcas et tres fertones. Aureus vero calix continet tres marcas auri, minus tribus scotis. Item septimus qui est in altari pro officio cottidiano, continet marcam et octo scotos. Et hoc factum est 5 kalendas Nouembris in die Symonis et Jude.

Inny znowu spis samej biblioteki, bez daty wyraźnej, ale ile z pisma wnosić mogę, nie więcej jak o 50 lat poźniejszy od powyższego, znajduje się w rękopismie tejże biblioteki pergaminowym, formatu ćwiartkowego, mającym nadpis: *Leviticus beati Wenceslai.* Jest on tam na karcie pierwszej, stronicy odwrotnej, a brzmi dosłownie tak:

IV.

ok. 1300.

Leuiticus. Genesis. Job cum Lamentationibus. Psalterium. Apostolus. Medietas alterius Psalterii. Decem libri moralium. Sententie magistri Hugonis cum Ysidoro. Sermones magistri Petri. Duo uolumina sermonum magistri Hengrammi. Alii sermones cum reparatione lapse[1]). Registrum Gregorii[2]) cum miraculis Karoli. Gemma ecclesiæ. Orosius. Sermones uocati speculum ecclesiæ. Summa Gratiani. Epistolæ Yuonis. Origines super cantica canticorum. Epistole Pauli ad Senecam. Miracula sancti Thome. Cronica Polonorum cum libro de uia iherosolim(i)tana et epistola Alexandri[3]). Excerpta Augustini et diuersorum patrum. Augustinus de uerbo Domini: qui dixerit fratri suo fatue; cum epistola Villelmi et epistola Johannis. Liber Augustini de libero arbitrio. Liber Gerboldi de uirtute regum. Psalterium cum urso[4]). Matheus cum epistola de purgatorio igne. Alter Ysidorus cum libro Iuliani episcopi dictus Prognosticon. Quæstiones Orosii ad Augustinum. Apocalipsis. Scolastica historia[5]).

---

[1]) Tak w rękopismie, zamiast *lapsus*. Będzie to prawdopodobnie dzieło Jana Złotoustego: *De reparatione lapsi hominis.* Por. Pezii Thesaur. Anecd. T. III część 3 str. 617. [2]) Listy Grzegorza VII papieża. Dziś niema ich w bibliotece kapitulnej. Z tegoto rękopismu mógł Długosz (*Series epp. Ploc. Crac.* 1642 str. 33) przytaczać list, który dziś w uszkodzonym watykańskim kodexie nie znachodzi się. Ob. str. 367 i 370 przyp. 3. [3]) Kodex, w którymby się kronika polska obok podróży jerozolimskiej i listu Alexandrowego znajdowała, jest dziś zgoła nie znany. [4]) *cum uerso?* z tłumaczeniem, niby tak zwany Psałterz Małgorzaty. [5]) To ostatnie dzieło dopisała ręka nieco poźniejsza.

b) Rękop: perg. bibl. kapit. krak: Nr. 91. Tabl. VI.

k. 1.

Leuiticus. Genesis. Job cum lamentationibus. Psalterium. Apostolus. Medietas alterius psalterij. Decem libri moralium. Sententie magistri Hugonis cum ysidoro. Sermones magistri petri. Vnus volumina sermonum magistri Hengrammi. Alij sermones cum reparatione lapsus. Registrum gregorii cum miraculis karoli. Gemma ecclesie. Orosius. Sermones vocati speculum ecclesie. Summa gratiam. Epistole yuonis. Origines super cantica cantica. Epistole pauli ad senecam. Miracula sancti thome. Cronica petri cum libro de vita theoroslimiana et epistola alexandri. Excerpta augustini et diuersorum patrum. Augustinus de verbis domini qui dixit scriptura sua fatue cum epistola vellelmi et epistola johannis. Liber augustini de libero arbitrio. Liber gerboldi de virtute regis. Psalterium cum ursio. Mathei cum epistola de purgatorio igne. Alter ysidorus cum libro vilianum episcopi dictus prenosticon. Questiones orosij ad augustinum. Apocalipsis. Scolastica historia.

Galla kronika.

A) Rękop: perg. bibl. ordyn: Zamojskich.

k. 20.

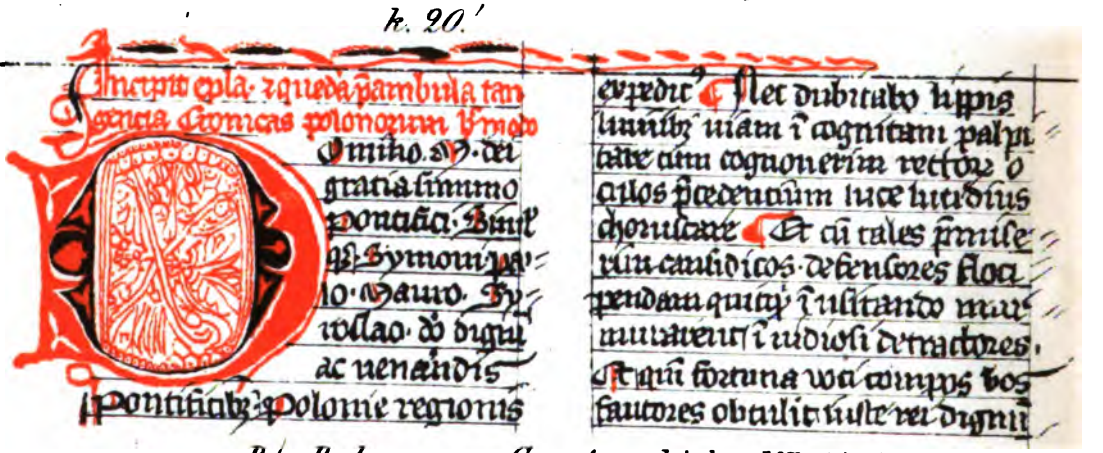

Incipit epistola et quedam preambula tangentia Cronicas polonorum primo modo

Domino M. dei gratia summo pontifici. Simul quoque Symoni paulo Mauro Syroslao deo dignis ac venerandis pontificibus Polonie regionis

expedit. Nec dubitabo lippis luminibus viam in cognitam palpitare cum cognouerim rectorum oculos precedentium luce lucidius choruscare. Et cum tales premiserim causidicos defensores floci pendam quicquid in usitando murmurarent in iudiosi detractores. Et quia fortuna voti compos vos fautores obtulit iuste rei dignum

B) Rękop: xx: Czartoryskich Nr. 1310.

str. 242.

Domino M. dei gratia summo pontifici Simul quoque Symoni paulo Mauro Syroslao deo dignis ac venerandis pontificibus Polonie regionis nec non et iam coopera:

GALLA KRONIKA.

Wszystko niemal, co tu aż dotąd z pomników większych umieściliśmy, pisane było przez cudzoziemców, za granicami Polski, i dziejów jej po większej części nawiasowo tylko dotykało. Przystępujemy teraz do pomników tych, które pisane były przez krajowców, miały głównie i wyłącznie dzieje ojczyste na celu, a pisarze ich byli to lub nasi rodacy, lub duchowo z nami spokrewnieni, i uważali kraj ten za swoją ojczyznę.

Kronikarstwo polskie przechodziło rozmaite koleje. Jak u innych narodów tak też i u nas było ono wyłącznie niemal w ręku duchownych. Mamy pomniki znakomite, w których przechowuje się chlubne świadectwo, jak duchowieństwo polskie odpowiadało godnie wysokiemu stanowisku swemu w narodzie: zaradzając ono wszelkim jego potrzebom, wywiązywało się sumiennie i umiejętnie z swego zadania, i łączyło obowiązki duchowne z czysto obywatelskiemi obowiązkami. Były atoli i takie czasy, w których pierwsze nad ostatniemi przemagały, a bezstronny i umiejętny pogląd na przeszłość narodu ćmiony był innego rodzaju względami. Szkodliwa taka dla dziejów ojczystych dążność rozwinęła się znacznie w wieku XIII, a wpływ jej był tem zgubniejszy że nie ograniczył się na twory które wiek ten wydał, ale sięgnął zarazem w twory dawniejsze, i takowe były po części tłumione, lub w przepisywaniu zmianom niemałym ulegały.

Jest rzeczą niewątpliwą, że już w X i XI wieku spisywano u nas roczniki. Gdy atoli najstarsze ich, jakie dziś znamy, odpisy nie sięgają wyżej jak w drugą połowę wieku XIII, zmącenie przeto i przeinaczenie textu pierwotnego jest tak wielkie, że ich dziś we właściwy czas odnieść, i za twór czysty XI lub XII wieku uważać nie podobna. Równie też jest rzeczą pewną, że już w wieku XI mieliśmy kronikarzów. Takim był Mierswa, o którym nie tylko przechowało się z dawnych czasów podanie, ale doszła nas nawet i jego praca; że atoli doszła nas w poźnych, bo dopiero z XV wieku, odpisach, uległa więc znacznym szczerbom i wtrętom, i podać jej w tem oto miejscu, w czystości swojej nie możemy. Nie wiele brakowało, że takiemuż losowi nie uległa tak zwana Galla kronika.

W czasach dawniejszych, aż do połowy wieku XVIII przechowywało się u nas podanie tylko o tej kronice. Z którego atoli czasu pochodziła, i co w sobie właściwie obejmowała,

tego dokładnie nie wiedziano. Dopiero w roku 1749 Adam Stanisław Grabowski, biskup warmiński, powierzył rękopism jej w XV wieku przepisywany a przechowujący się podówczas w bibliotece hejlsberskiej uczonemu Gotfrydowi Lengnichowi z poleceniem, iżby go wydał, co tenże w owymże jeszcze roku uskutecznił w Gdańsku, nazwawszy jej autora Marcinem Gallem. Text jej skażony był mocno ustępami z legendy powstałej w drugiej połowie wieku XIII. W kilkadziesiąt lat poźniej udało się Tadeuszowi Czackiemu wykryć kroniki tej rękopism inny, mający wprawdzie takoż uszkodzenia, ale tak lekkie, iż nie trudno było text właściwy Galla ze skaz oczyścić. Dokonał tego chlubnie Jan Wincenty Bandtkie, wydając roku 1824 w Warszawie kronikę tę z polecenia Towarzystwa Przyjaciół Nauk warszawskiego. Dał on jej nadpis taki sam jak Lengnich: Martini Galli Chronicon. *Po raz tedy pierwszy wtedy dowiedział się dokładnie naród o swoim w początku XII wieku piszącym kronikarzu, i dzieło jego we właściwej formie rozglądał. Nakoniec w roku 1847 wykryto rękopism kronikarza tego nierównie jeszcze cenniejszy w Warszawie, w bibliotece ordynackiej Zamojskich. Przechowywał on się dawnemi czasy u możnej rodziny Łaskich, i żadnej skazie nie uległ.*

Tym sposobem sprawdzony i ustalony został text pierwotny tej kroniki; stanowi ona u nas nader rzadki wyjątek pod tym względem, że dozwala przejrzeć po za wiek XIII, i rozpoznać w zupełnej swojej czystości stosunki i wyobrażenia narodu, jakie były na początku wieku XII; nią tedy szereg pomników swojskich rozpoczynamy.

O autorze jej ledwie co wiemy nad to, co sam o sobie w dziele swojem napomknął. Był mnichem zakonu ś. Idziego, który pod koniec wieku jedynastego do Polski sprowadzony, szerzył się u nas coraz bardziej w latach następnych. Względy u xiążąt polskich zjednał zakonowi temu przypadek. Troszczącemu się bezpotomnością swoją Władysławowi Hermanowi, podał radę Franko, kruszwicki czyli, jak w owych czasach nazywano, polski biskup[1]*, aby posłał wota do grobu ś. Idziego, doświadczonego w tej mierze patrona, którego zakon kwitnie w Prowansyi, niedaleko ujścia Rodanu. Usłuchał rady jego Władysław: wysłał do* Saint Gilles *Piotra, kapelana żony swojej, Judyty, wraz z kilku innymi; złożyli oni w jego imieniu bogate dary, a xiężna niebawem mu syna powiła.*

Wdzięcznym okazał się xiążę polski za cud doznany: powstawały w Polsce kościoły i zakłady kosztowne na cześć tego świętego, widziano je wkrótce w Krakowie, w Kłodawie, w Łęczycy, w Krobii[2]*); były też w Kcynie, w Zborowie, w Gebułtowie i w Czernielowie*[3]*), a xięża ci nie mało względów od Władysława doznawszy, starali się zapewnić sobie wcześnie wpływ na jego syna. Jeden tedy z zakonników ś. Idziego, który, ile się zdaje, był oraz młodego króla kapelanem, radą i pomocą prałatów polskich wsparty, postanowił i dawne zasługi zakonu swego odświeżyć w pamięci narodu, i położyć nowe, spisując dzieje Polski, a szczególniej czyny mężnego i żądzą sławy pałającego Bolesława.*

---

[1]) I. 30. [2]) *Rękopism Sędziwoja z Czechła str. 56.* [3]) *Miechowity* Chron. Pol. *str. 54, wyd. z r. 1521.*

Kto był rodem ten zakonnik? o tem z własnych jego słów nie można powziąć nic stanowczego. Jan Wincenty Bandtkie zestawił z kroniki jego miejsca, któremi starał się udowodnić, że był Polakiem[1]*. Semlerowi zdawało się dostrzegać w wyrażeniach naszego kronikarza dowody, że był Niemcem*[2]*; Jerzy Samuel Bandtkie utrzymywał, że był Niemcem zareńskim*[3]*; Lengnich*[4] *i Lelewel*[5] *że był Francuzem, nakoniec wydawcy najnowsi tej kroniki w zbiorze pertowskim, na inne znowu miejsca kroniki tej wskazując, za Włocha go poczytują*[6]*. Wszystkie te ustępy i wyrażenia, któremi autor o sobie napomyka, należycie rozważywszy, przychodzim do przekonania, że był on wprawdzie cudzoziemiec rodem, ale posiadał język polski, uważał Polskę za drugą swoją ojczyznę*[7]*, i w tem to znaczeniu uznaje się sam za Polaka, gdy na przykład między innemi powiada, że Bolesław Chrobry mścił na Rusi zniewagę r o d u n a s z e g o*[8]*.*

Rozważmy teraz bliżej jego imię. Długosz spomniawszy o Leszku, który roku 805 zginął w Czechach wojując przeciw synowi Karola wielkiego, powołał się na pisarza którego zowie Martinus Gallicus. *To dało powód Lengnichowi równie jak i Bandtkiemu, że naszego kronikarza Marcinem zowią. Gdy atoli ustęp o zabiciu Leszka, przez Długosza przytoczony*[9]*) w kronice tej zgoła się nie znachodzi i znachodzić się w niej nie mógł, bo takowa w opisie dziejów krajowych w czasy Karola wielkiego nie sięga; słusznie tedy wątpić można, iżby to był ten sam kronikarz, i bezpieczniej jest trzymać się tej tylko nazwy, jaką wprost pisarzowi temu od najdawniejszych czasów dawano. W tej mierze mamy skazówki następujące:*

W rękopismie szamotulskim jego kroniki był na początku napis dawnej ręki taki: Gallus hanc historiam scripsit, monachus ut opinor aliquis, ut ex proemiis coniicere licet, qui Boleslai tertii tempore vixit. *A w końcu dzieła dodano:* hucusque Gallus. *Zgodnie z tem nazywają kronikarza tego samem tylko imieniem* Gallus *dawni pisarze nasi: Kromer*[10]*), Sarnicki*[11]*), Herburt*[12]*). Jak tedy z jednej strony nie widzim potrzeby dodawać do nazwy tej wątpliwe imię* Martinus, *tak też z drugiej strony nie zdaje się nam rzeczą słuszną odrzucać zarazem samą nazwę* Gallus, *robiąc kronikarza tego bezimiennym, jak to uczynili wydawcy najnowsi jego kroniki w zbiorze pertowskim. Pozostanie on tedy dla nas Gallem, bo nazwa ta wiąże się ściśle z dziełem jego, a tu zastanowim się pokrótce nad tem, co ona właściwie oznaczała. Można ją sobie tłumaczyć trojako: albo jest to nazwa rodowości autora, i oznacza Francuza; albo imię chrzesne jego które z łacińska brzmi* Gallus, *po polsku zaś Gaweł; albo nakoniec jest to nazwa ogólna, zakonu ś. Gawła, którego członkiem był nasz kronikarz.*

Autor zapisku owego na kodexie szamotulskim, co dwukrotnie kronikarza naszego Gallem nazwał, odniósł się do samejże kroniki. Pierwsze tedy z powyższych mniemań, miano-

---

[1]) Mart. Galli Chron. Præf *str. 19 i dalsze.* [2]) Acta Soc Jabl. Lipsiæ *1782* tom II *str. 46.* [3]) *Dzieje król. Pol. Wrocław 1820 tom I, str. 545.* [4]) *W przedmowie do wydania Gdańskiego str. 3.* [5]) *Polsk. śr. wiek. Poznań 1851, tom IV, str. 408.* [6]) *Pertz SS. IX. str. 419.* [7]) II epist [8]) Quatenus hoc facto n o s t r i g e n e r i s injuria vindicetur. I. 7. [9]) *Hist. Pol. l. 65.* [10]) Polonia Col. *1389 str. 46.* [11]) Ann. Pol. *str. 62, wyd. z r. 1587.* [12]) Hist. Pol. Vinc. Kadl. præf. *b. 4. wyd. Dobrom.*

wicie, że Gallus *oznacza tu Francuza, jest już dlatego nie prawdopodobne, iż autor nigdzie się nie wynurzył w kronice o właściwej swej rodowości. Niemógłby tedy ani autor zapisku, ani Kromer, Sarnicki i Herburt twierdzić tak stanowczo, że autorem jej jest* Gallus, *jeśliby nazwa ta oznaczać miała jego rodowość. Mniemaniu znowu jakoby to było imię chrzestne kronikarza, zdaje się sprzeciwiać ta okoliczność, że Herburt nazwawszy go* Gallus, *dodaje* anonymus, *a Paprocki wprost anonimem go zowie*[1]. *Nakoniec co do trzeciego mniemania, gdy nie ulega żadnej wątpliwości, że kronikarz ten był mnichem zakonu ś. Idziego, który to zakon, według świadectwa kronikarza szląskiego, zakonem ś. Gawła w Polsce nazywano*[2]), *tedy mniemanie to że autor nasz nazwany jest Gallem, to jest, mnichem ś. Gawła, ma za sobą najwięcej podobieństwa. Popiera jeszcze mniemanie to ta okoliczność, że nasz kronikarz obeznany jest wielce z xięgami klasztoru sangalleńskiego i z nich, jak to wnet obaczym, wziął formę dla swej kroniki.*

Pomocnikiem jego i spółautorem tej kroniki był Michał kanclerz[3]). *Okoliczność ta godna jest tem większej uwagi, że pojaśnia nam nie jedno, coby inaczej trudne było do wytłumaczenia w tem dziele. Michał kanclerz jest rodowity Polak, stanu duchownego, ale nie zakonnik. U Bolesława Krzywoustego używa on nie małej powagi, towarzyszy jego wyprawom, i śród boju podaje mu rady zbawienne. Nasz kronikarz zowie go* Magnus[4]), *sławi jego pobożność i mądrość, wymienia z uwielbieniem radę, którą tenże podał xięciu w czasie daremnego ubijania się o Kołobrzegę*[5]), *a gdy kilkokrotnie napomyka, iż ten albo ów czyn mędrcowie polscy chwalili lub naganiali, nie podobna jest niewidzieć między mędrcami tymi, może nawet na ich czele, owego Michała, którego wiadomościami co do spraw publicznych autor zasilał się. Jest to kanclerz kapituły kruszwickiej, pomocnikiem bowiem polskiego czyli kruszwickiego biskupa zowie go sam autor*[6]). *Jak dalece pomocnik taki był mu na rękę, i w czem właściwie pomoc jego zależała, łatwo zmiarkować. Gall ma wprawę pisarską, ma wczas do pisania jako zakonnik, ale mu zbywać mogło na dokładnej znajomości Polski, na znajomości dawnych jej dziejów, a i spółczesne sprawy publiczne trudniej było wszechstronnie obejrzeć zza krat zakonnych. Z pokorą mnicha przyznaje on się do swej niewiadomości; powiada, że zasięgał rady od tych, którzy z przedmiotem tym dokładniej są obznajomieni*[7]), *«anibym się poważył kruchą łódką puszczać na toń niezbrodzoną wypadków, nie pozyskawszy sobie przychylności życzliwych opiekunów i pomocy biegłych sterników*[8])*». Opiekunami tymi byli biskupi polscy, którym dzieło swe przypisuje; pomoc zaś istotną w pracy miał od Michała kanclerza, którego wyłącznie zowie dzieła tego spółtwórcą, i jego a oraz biskupa polskiego w szcze-*

[1]) *Herby Rycerstwa Pol. Krakow 1584 pod napisem o Orle* * * *4.* [2]) Chronica Polonorum u *Stenzla* SS. Rer. Sil. I. 12. *Upewniał mię świadomy dziejów zakonów polskich śp. xiądz Ignacy Chodynicki, że zakonników ś. Idziego zwano w Polsce do pożnych jeszcze czasów Gawłami.* [3]) I. praef. [4]) II. 28. [5]) II. 28. [6]) II epist. [7]) Neque cœptum iter bene cognitum habuimus, sed per illos qui noverunt paulatim inquirimus II epil ; por. I. epist. [8]) II epist.

gólności jako mędrców wysławia[1]*). Onto prawdopodobnie, jako świadomy dobrze rozmaitych przygod narodu, wytknął dziełu jego pewien kres*[2]*), on podawał źródła, które Gall pilnie wertował, nakoniec zasycał go przy każdej xiędze tak obfitą powieścią ustną, że tenże pisać nie nastarczał, a wyznając że powtarza ze słuchu*[3]*), robi często uwagę, iż wie nierównie więcej czynów tego lub owego króla, ale je dla pospiechu pomija*[4]*).*

Taką pomoc zewnątrz miał nasz kronikarz; nadaje ona dziełu jego poniekąd cechę urzędowości, bo owe obszerne i wielostronne opisy wypraw Krzywoustego, w których dzień a niekiedy nawet godzina rozpoczęcia lub ukończenia bitwy są podane[5]*); owe napomknienia stosunków z ościennemi państwami, owe narady i zdania pojedyńczych osób przy ważniejszych wypadkach, pochodzą od męża wtajemniczonego w bieg spraw publicznych i niepospolitą w nich rolę grającego, mianowicie od Michała. Obaczmy teraz co nasz mnich miał z siebie, i jakieto były wiadomości, które sobie w Polsce czytaniem przyswoił.*

Naukę ceni wysoko, i oddaje jej cześć bez względu na to czy ją w przyjacielu lub nieprzyjacielu dostrzeże. Wie że zpomiędzy spółcześnie panujących żaden naukowem wykształceniem nie zrównał Kolomanowi węgierskiemu[6]*) przyjacielowi Krzywoustego; a o Zbigniewie, mimo słusznego oburzenia na jego postępki, nie zamilcza, że to był xiążę nad podziw mądry, i nie tylko swoje, ale i brata swojego mowy uczonością przystrajał*[7]*). Sam też Gall posiada niepospolitą na swój wiek naukę. Pominąwszy erudycyę biblijną, której ślady są w jego dziele widoczne*[8]*), nie lenił się w przyswojeniu sobie wiadomości z xiąg świeckich. Tak zwane dzieje barbarów, z obszernych xiąg Pompeja Troga przez Justyna w skróceniu podane, rozczytywał z uwagą i przechwala się, że dzień cały nie wystarczyłby na to, gdyby chciał same tylko imiona znanych sobie barbarzyńskich królów wyliczać*[9]*). Zna okolicznie przygody wojny trojańskiej*[10]*), bądź z wzorowych dzieł pisarzów starożytnych, bądź z podrobionego Daresa frygijskiego. Zna dokładnie dzieła Sallustego*[11]*) i powiada, że jego xiędze jugurtyńskiej zrównaćby mógł objętością opis zupełny czynów Sieciecha*[12]*). Z pisarzów nowożytnych nie tajne mu jest to, co podali amaliści i kronikarze sascy o naszym Mieczysławie II*[13]*) a bliższą znajomość zdaje się mieć żywotu ś. Deoderyka przez Sygberta gemblackiego między 1050 — 1060 r. napisanego*[14]*), tudzież dzieła Adama bremeńskiego:* Gesta Hammaburgensis Ecclesiæ Pontificum, *wraz z spółczesnym ich komentatorem*[15]*). Dobitniej jednakże nad to wypiętnowała się w nim znajomość xiąg klasztoru sangalleńskiego które, jak się zdaje, z Helwecyi rozchodziły się i po innych klasztorach tejże reguły. Zna tedy nasz kronikarz żywot najstarszy świętego Gawła w VIII wieku przez bezimiennego rymowaną łaciną napisany*[16]*), i cuda przy tym żywocie dopełniane przez Gozberta dyakona*[17]*). Zdaje się też znać dzieło:* Casus s. Galli, *które pod koniec IX wieku napisał Ratpert, a Ekkehard IV i inni dopełniali. Zna leoniny,*

[1]) II epist. [2]) I epist. [3]) I. 8. [4]) I. epist. I. 22. 23. [5]) II. 2. 3. III. 1. 5. [6]) II. 29. [7]) II. 16. [8]) I. 16. II epil. III. epist. [9]) III epist. [10]) *tamże.* [11]) I. 9. 10. 12. 27. II. 16. III. epist. III. 8. [12]) II. 16. [13]) I. 17. [14]) I. 8. II. 29. III. epist. [15]) I. prohem. I. 3. [16]) III. epist. III. 1. 25. [17]) I. 1. 2.

jakie mnisi sangalleńscy za popędem Notkera na cześć ś. Gawła i ś. Otmara układali, a których próbkę zostawił nam pomieniony Ekkehard[1]*). Te i tym podobne pomniki stanowiły podstawę zakonnego wykształcenia Galla naszego; napojony i przesiąkły wzorami temi mnich wniósł w polskie kronikarstwo formę odrębną, jakiej przed nim nie było, i jakiej nikt po nim nie naśladował: opowiada dzieje Polski jak opowiadał ów bezimienny z VIII wieku żywociarz czyny świętego Gawła, rubaszną swoją łacinę rymami i asonancami zaplatając, a powieść swoją urozmaica leoninami, jak autorowie przygód sangalleńskiego klasztoru Ratpert i Ekkehard. Na ostatek rymowane epilogi, któremi przedmowę każdej z trzech xiąg kroniki swojej zamyka, a z których pierwszy poświęcony jest uczczeniu ś. Idziego, jest jakby tylko dalszym ciągiem owych lukubracyj, jakie niegdyś Notker Labeo mnichom sangalleńskim zadawał.*

Następujące atoli źródła wprost do dziejów Polski odnoszące się, czerpał niewątpliwie na miejscu za pomocą pomienionego kanclerza, jak to już ukazuje sama tych źródeł natura. Zna tedy Gall traktat przez Bolesława Chrobrego z Ottonem III zawarty, a przez Sylwestra II papieża potwierdzony[2]*), zna listy królów polskich: Władysława Hermana*[3]*) i Bolesława Krzywoustego, tudzież Henryka cesarza do Bolesława*[4]*); nie tajne mu są ani powody, jakie przedkładał Baldwin Paschalisowi II papieżowi, celem uzyskania przyzwolenia jego na związek Bolesława ze Zbisławą swą krewną*[5]*), ani bliskie jakieś stosunki Judyty żony Władysława Hermana z Sieciechem*[6]*), ani ustna Krzywoustego z Kolomanem węgierskim umowa, o której w całej Polsce ledwie kto wiedział*[7]*), i o której milczą wszystkie roczniki. Nakoniec co się tyczy xiąg, ma on pod ręką jakiś rodzaj wykazu poborów wojskowych za Bolesława Chrobrego, i powiedziawszy ile Poznań, Gniezno, Władysław i Gdecz dostarczały piechoty lub jazdy, daje do zrozumienia, że mógłby podać takież daty z całej rozległej Polski, gdyby się nie obawiał unudzić tem czytelnika*[8]*). Ma roczniki polskie z których widocznie użytkuje*[9]*); ma legendę o ś. Wojciechu, w której opisane było męczeństwo tego świętego i odwidziny grobowca jego w Gnieźnie przez Ottona III cesarza*[10]*). Prócz tych źródeł pisemnych, opowiada też to co od spółczesnych słyszał, lub czego sam był świadkiem naocznym, jak na przykład pielgrzymkę Bolesława Krzywoustego do grobu ś. Stefana w Węgrzech i do ś. Idziego, w której według wszelkiego podobieństwa towarzyszył xięciu temu, jako jego kapelan*[11]*).*

Wielkie zaiste były to zasoby i ułatwienia do skreślenia dokładniejszego niż przedtem dziejów Polski; użył ich Gall zręcznie do swego celu, którego na włos z oczu nie spuszczał; nie z takim wszakże jakby to być mogło i jakbyśmy sobie dziś życzyli, dla całkowitej historyi polskiej pożytkiem. We wstępie dzieła powtarza dwukrotnie, że zamierza opisać czyny Bolesława Krzywoustego, a przez wzgląd na niego podać oraz niektóre sprawy jego przodków[12]*). Nie zamilczał też o głównej do tego przedsięwzięcia pobudce: robi to dlatego szczególniej, że Bolesław z łaski bożej, za wstawieniem się ś. Idziego narodzon, z jego też pomocą, jak wie-*

[1]) u *Pertza II. 55 — 58.* [2]) I. 6. [3]) I. 30. [4]) III. 2. [5]) II 23. [6]) II. 4. 17. [7]) III. 25. por. II. 29. [8]) I. 7. [9]) I. 6. 7. 17. [10]) I. 6. [11]) III. 25. [12]) I. prohem.

rzymy, szczęśliwy jest zawsze i zwycięzki[1]). *Jakoż iskrzącą myślą z której wychodzi, i zkąd promienie na całe dzieło rozprowadza, jest cudowne Bolesława na prośby mnichów ś. Idziego poczęcie. Pięciu biskupom i Michałowi kanclerzowi poświęca pierwszą swą xięgę: bo wy, powiada, byliście świadkami cudu, i patrzycie na świetne czyny narodzonego*[2]). *Następuje rymowany epilog, którego treścią jest dość szczegółowy opis tegoż cudu. Pierwsza znowu xięga zamyka się obszernym, dwurozdziałowym opisem tychże cudownych narodzin, a jeszcze i na początku drugiej xięgi napomkniono, że Bolesław narodził się w dzień ś. Szczepana, a matka jego wnet po połogu umarła.*

Główny tedy zamiar opisywania czynów Bolesława Krzywoustego, oraz wstręt do czasów bałwochwalskich nie dozwalały mu zagłębiać się w naszą przeszłość, a jeśli z czasów dawniejszych co rozpowiada, czyni to, jak sam wyznaje, z pospiechem, mnóstwo wypadków opuszczając. Dzieje a właściwiej podania o Grakach, Leszkach i Popielach pomija, nie żeby ich nie uznawał i miał za bajki, lecz że wychodzi z zasady powszechnie niemal przez mnichów ówczesnych przyjętej, a zformułowanej przez Adama bremeńskiego, który powiada: inutile videtur eorum acta scrutari, qui non crediderunt[3]), *powtarza ją też nasz Gall mówiąc:* quos error et idolatria defedavit memorare negligamus[4]). *Znał więc te dzieje albo raczej podania, znał jako nie jedną lub dwiema generacyami od wieku swego oddalone, ale jako przestarzałe już, i z pamięci narodu wygluzowane:* quorum memoriam oblivio vetustatis abolevit; *przytoczył z nich ustęp o Piaście i o Popielu, a przytoczył tak, że gdy słowa jego z tem co przed nim Mierswa, a po nim Wincenty rozpowiada porównywamy, dostrzegamy w nich ślady pospiechu i zmian dowolnych od tego, co przestarzałe podanie głosiło. Dotknął on owego podania jedynie z powodów genealogicznych, mianowicie aby świetny ród bohatyra swego, Bolesława, wykazać. Przodkowie Krzywoustego od Mieczysława I począwszy mieli oczywiście stolicę swoją w Gnieźnie, a podanie zwało ich ród piastowskim, i wiodło od czasu upadku Popielów których siedziby nie oznaczało. Gall miejsca w podaniu nieoznaczone, oznaczył, czasy odległe od siebie zbliżył i z późniejszemi powiązał: poraz pierwszy tedy wyrzekł głosem nieledwie urzędowym że Popiel w Gnieznie miał swą stolicę, i że tu gdzieś odbywały się postrzyżyny syna Piastowego, Semowita. Tego w podaniu dawnem, u Mierswy i Wincentego w zupełności przechowanem, nie tylko nie znajdujemy, ale przeciwnie wyczerpujemy z nich przeświadczenie, iż podanie to do miejsc i czasów zupełnie innych odnosiło się*[5]). *Od Piasta przemyka się szybko ku Mieczysławowi nasz Gall, wyraźnie tylko cel genealogiczny ścigając. Chociaż atoli tylko po kilka słów rzucił o Semowicie, Leszku i Semisławie, widać z nich jednak że wiedział dobrze co to są za xiążęta, i tem bardziej użalać się możem w tem miejscu na jego małomowność*[6]). *Czasy Bolesława Chrobrego zajęły mocniej jego uwagę: z nich wydobywa wzory dla swego bohatyra, Krzywoustego, którego dzieckiem Marsa nazywa*[7]),

[1]) I. prohem. [2]) I. epist. [3]) Gesta I. 63 u Pertza VII. 305. [4]) Chron. I. 3. [5]) Biel. Wstęp kryt. str. 401 — 415. [6]) Tamże str. 506. [7]) II. 3.

i mozolnie pojedyncze rysy po rozmaitych xięgach rozrzucone wyszukując[1]*, nakreśla wielostronny i nader cenny obraz stanu Polski za tego króla*[2]*. O Mieczysławie II i Kazimierzu znowu pobieżnie tylko gdzienieco natrąca, chociaż ich panowania obfite były w wypadki. Dodawał później nieco ze zdarzeń w pierwszej redakcyi dzieła swego opuszczonych, oświadczając wyraźnie że zna nierównie więcej czynów króla tego, ale zamilcza o nich z przyczyny pospiechu*[3]*. Jeszcze usilność wyszukiwania wzorów do naśladowania dla swego bohatyra skłania go podnieść niektóre szczegóły z domowego życia Bolesława Śmiałego, i zajrzeć nieco troskliwiej w charakter tego króla*[4]*; wszystko inne począwszy od Mieczysława I aż do narodzin Krzywoustego pokrótce opowiedziawszy, zamknął swą pierwszą xięgę cudem ś. Idziego. W dalszych dwoch xięgach już się głównie swoim bohatyrem zaprząta, kilka tylko początkowych rozdziałów xięgi drugiej*[5] *pamięci ojca jego poświęciwszy. W tych dwoch ostatnich xięgach jest główna zasługa Galla, tu on jest nieocenionym pisarzem, umiejącym zajrzeć w najważniejsze szczegóły publicznego i domowego życia narodu, które z mniejszym od Wincentego artyzmem i krasomowstwem, ale z nierównie większem przejęciem się obowiązkami historyka nakreśla.*

Skromny wreszcie ten mnich, zrobiwszy wszystko co wzięłość jego zakonu podnieść mogło w narodzie, zamilcza zupełnie swe imię; chce aby dzieło jego, jakiekolwiekby miało zalety, znane było tylko pod imieniem prałatów polskich, którym je poświęca, zastrzegając jedynie klasztorowi swemu względy królewskie i materyalny pożytek o który się kilkakrotnie przymawia. Czuje on że historya podnosi sławę xiążąt i narodu, ale nie kładzie tego za cel historyi. Wie że ona powinna być mistrzynią rządzących, i kasze się na to aby xiążęta mogli znaleźć wzory dla siebie w jego kronice. Pojmuje, że jako malarz obok farb jasnych nie zaniedbuje dodać cień dla zchwycenia prawdy, tak też prawda jest celem historyi: ją głównie ściga i z tem wyraźnie się oświadcza[6]*. Dlatego biskup Stanisław podpadł tu ściśle historycznemu sądowi; dlatego zbrodzień stanu Skarbimir znalazł tu należyte uznanie swych zasług, a i o samym królu, dla którego te xięgi były pisane, powiedziano tu acz w tonie usprawiedliwiającym zawsze jednak dobitnie że popełnił zbrodnię względem brata swego Zbigniewa*[7]*. Tak wykonawszy swe dzieło autor, pociesza się tą myślą, że chociażby takowe wysokiemu powołaniu historyi nie odpowiedziało, da przecież innym materyał do głębszego i dowodniejszego dziejów Polski traktowania. Jakoż kronika jego jest dziś jednym z najpiękniejszych pomników, na jakie w ogólności wiek XII w całej Europie zdobył się.*

Dotychczas znane są tylko trzy rękopisma tej kroniki, mianowicie:

I. Rękopism pergaminowy biblioteki ordynackiej Zamojskich. Jest to mały foliant o 97 liczbowanych kartach, na których rozmaite dzieła w tym porządku po sobie następują: k. 1 do 20 Incipit prologus et liber de uita, statu, conuersacione atque morte potentissimi regis Alexandri. *Początek:* Egypciorum gentem in matematica. *Koniec:* Roma caput mundi

[1]) I. 15. [2]) I. 6 — 16. [3]) I. 22. [4]) I. 22 — 28. [5]) 1 — 8. [6]) II. 31. [7]) III. 25.

regis orbis serua rotundi. Explicit uita Alexandri. *Karta 20 — 54* Incipit epistola et quedam preambula tangencia Cronicas Polonorum. *Do tej to kroniki odnosi się napis dawnej ręki na okładce pierwszej kodexu:* Cronica vetus Polonie. *Jest to kronika Galla, cała jedną i tą samą ręką we dwie przedziałki jak i reszta artykułów pisana, chociaż inkaust co kilka kart zmienia się i jest to bledszy to czarniejszy. Ozdoby pisma są częste i staranne. Karta 55* Vita s. Stanislai; *jest to żywot ten sam który wydrukował Wincenty Bandtkie przy kronice Galla. Po żywocie czytamy:* Incipiunt miracula. De Lombardo 1mo *itd., cudów tych nie wydrukował Bandtkie; na karcie zaś 74 odwrotnej:* Expliciunt dicta fratris Vincencij de ordine fratrum predicatorum. *U dołu tejże jeszcze stronicy:* Incipiunt annales a primo christiano duce Meschone Polonorum et uxore sua famosa, nomine Dobrawca christiana. *Kończy się ten rocznik na karcie 89 stronicy odwrotnej, opisem zdobycia Lwowa przez Kazimierza wielkiego roku 1340 po którym dodano:* Traska etiam fuit ibidem. *Karta 90 — 96* Incipit Cronica Ungarorum iuncta et mixta cum Cronicis Polonorum. *Te są główne przedmioty w tym kodexie, wszystkie jedną ręką w drugiej połowie XIV wieku spisane. Po każdym z nich są zapiski drobne innej ręki z samego końca wieku XV i z początku XVI. Text Galla jest w tym rękopismie najzupełniejszy. Porównałem go w Warszawie roku 1848 z wydaniem Bandtkiego i różnice wszystkie starannie wypisałem; zdjąłem też podobiznę z pierwszej jego stronicy.*

II. Rękopism Sandka czyli Sędziwoja z Czechła, jest papierowy foliant o 945 stronicach, liczbowanych ręką Łukasza Gołębiowskiego (liczba 25 dwa razy powtarza się) pisany w końcu wieku XV; znajduje się obecnie w Paryżu w bibliotece xięcia Adama Czartoryskiego. Ma na pierwszej karcie napis z XV wieku: Cronica Polonorum et alia que dicitur flores temporum de summis pontificibus et imperatoribus, in fine inventarium omnium ornatuum et librorum ecclesiæ Gneznensis, ex dono fratris Santconis pro monasterio beati Egidij Clodaviensi. *Galla kronika zajmuje w nim str. 242 — 307 we dwie przedziałki pisane. Text rękopismu tego tak jest do poprzedniego podobny, nawet w miejscach popsutych i niektórych błędach pisarskich, że zdaje się iż albo oba jednego i tego samego oryginału są odpisami, albo odpisami z różnych wprawdzie kodexów, które jednakże spólne miały źródło. Podobiznę wierną wszystkich tych kart w xięgę osobną oprawnych posiada Zakład narodowy imienia Ossolińskich.*

III. Rękopism hejlsberski. Foliant papierowy o 279 stronicach liczbowanych ręką niedawną. Pisany ozdobnie we dwie przedziałki roku 1426 jak mniemał Lengnich, a według Bandtkiego roku 1471. Początkowa głoska O *w słowie* Ortum *kroniki Mierswy, wyrobiona jest starannie, złocistą i błękitną farbą. Na dalszych kartach pozostawiano gęsto białe miejsca tak na głoski początkowe rozdziałów pojedyńczych jako też, ile się zdaje, na dopiski i objaśnienia. Na dolnym brzegu karty pierwszej umieszczono ten napis głoskami złocistemi:* Liber magnifici domi Petri de Schamotuli Castellani et Capitanei Poznanien. *1471. Bandtkie*

bierze ten rok za czas pisania kodexu tego, chociaż on właściwie czas posiadania go przez Piotra z Szamotuł oznacza. Zawiera ten rękopism: a) Kronikę Mierswy, z dopełnieniem jej zaczerpnionem z kroniki Wincentego a doprowadzonem do roku 1198 mianowicie do osadzenia Romana na xięstwie halickiem przez Leszka białego; po którem to dopełnieniu dołączono krótką wiadomość o Wincentym. b) Rocznik benedyktyński od r. 899 — 1378. c) Kronikę Galla. d) Rocznik bezimiennego, obejmujący zdarzenia z lat 1330 — 1424. Nie wiadomo jakim sposobem dostał się rękopism ten do biblioteki w Heilsbergu, zkąd go też heilsberskim nazywają. Około połowy zeszłego wieku Adam Stanisław Grabowski, biskup warmiński, polecił Gotfrydowi Lengnichowi ogłosić go drukiem, co też dokonał tenże w Gdańsku roku 1749. Sam rękopism darował Grabowski roku 1760 Józefowi Andrzejowi Załuskiemu, od którego przeszedł do biblioteki królewskiej Stanisława Augusta, a później do biblioteki xięcia Adama Czartoryskiego w Puławach. Użytkował z niego jeszcze Jan Wincenty Bandtkie przy wydaniu swojem kroniki Galla; nakoniec w roku 1831 podczas zabrania jednej części biblioteki puławskiej przez Rosyan zaginął, i dotąd go nie odszukano. Text jego znany jest z wydań Lenynicha i Bandtkiego.

Jest ten text dla nas wielkiej wagi; rozpatrując się bowiem w nim przekonywamy się, że odpisywany był z bardzo starych i dobrych kodexów, ale odpisywacz źle zrozumianą gorliwością o religię powodowany, wplatał tu owdzie legendy o świętych, do czasów nierównie poźniejszych należące, dla nadania im większej powagi. W szczególności co do Galla, usunąwszy na stronę wtręty o ś. Stanisławie, postrzegamy tu ślady wyraźne pierwszej redakcyi tej kroniki. Możemy to twierdzić tem śmielej, ile że autor nadmienia sam iż nie był zrazu obznajomiony dostatecznie ze zdarzeniami, ale powoli się o nich dowiadywał, i dodawał poźniej to co opuścił: neque cœptum iter bene cognitum habuimus, sed per illos qui noverunt paulatim inquisivimus. Et addamus si quid nimis ignoranter diximus (II. epilog).

Najprzód tedy postrzegamy znaczną różnicę w formie samej textu, podanego nam w rękopismie hejlsberskim. Wiele bowiem rozdziałów zaczyna się tu chronologią, która też i w ciągu opowiadania ważny wzgląd dla pisarza stanowi. Tak w xiędze pierwszej rozdział 5 poczyna autor od słów: Anno domini 965 Mieszko ducatum adeptus, *Rozdział 7.* Nam anno 1018 contra regem Ruthenorum viriliter dimicavit (Boleslaus). *Rozdział 22.* Mortuus est Casimirus anno domini 1058 cui successit Boleslaus filius eius in regnum, filius inquam primogenitus vir largus et bellicosus qui sua satis gesta gestis prædecessorum coequavit *itd. Jest to forma rocznikarska, mniej odpowiednia wyższemu zadaniu kronikarzów właściwych, do jakich należał nasz Gall, którzy zdarzenia dziejowe, ze względu przyczyn i skutków do siebie należące, ciągłą osnową wyłuszczać starali się, bez względu na następstwo lat. Dlatego w rękopismie ordynackim Zamojskich i w rękopismie Sędziwoja rozdziały powyższe poczynają się sposobem czysto opowiadawczym, mianowicie rozdział 5.* At Mesco ducatum adeptus; *rozdział 7.* Igitur inprimis inserendum est seriei quam gloriose et magnifice suam iniuriam de

rege Ruthenorum vindicavit; *rozdział 22.* Hiis igitur Kazimiri gestis memorabilibus prælibatis, aliisque compluribus sub silentio præ festinantia reservatis, vitæ terminum finienti, finem terminemus et scribenti *itd. Z tejże samej przyczyny znachodzimy w tych rękopismach w rozdziale 6 i 26 powypuszczane lata które w rękopismie hejlsberskim w tych właśnie miejscach znajdują się, a samo opowiadanie więcej zaokrąglone. To tedy wahanie się między rocznikarską a kronikarską formą w rękopismie hejlsberskim, a stanowczość w obraniu drugiej którą w rękopismie Zamojskim i Sędziwoja widzimy, zdaje się wskazywać dość wyraźnie, iż tamto jest wcześniejsza, to zaś poźniejsza redakcya Galla kroniki.*

W xiędze drugiej rozdział 9ty o pacholęctwie Bolesława Krzywoustego, i 20ty zawierający przepowiednię o nim jest według wszelkiego podobieństwa poźniejszem rozszerzeniem textu, i dlatego też oba te rozdziały nie znajdowały się w rękopismie hejlsberskim. Dodając autor poźniej rozdział 9 musiał też zarazem zmienić w rozdziale następnym pierwotne wyrażenie pueri Boleslai; *jakoż w rękopismach Sędziwoja i Zamojskim znachodzim w miejscu tem prosty zaimek* eius.

Najwidoczniejszy jednak ślad podwójnej redakcyi Galla kroniki przechował się w xiędze drugiej, przypisanej Pawłowi biskupowi kruszwickiemu, który roku 1110 żyć przestał. Skarbimir wojewoda krakowski, wierny towarzysz wypraw Bolesława Krzywoustego, i bez wątpienia jeden z pierwszych wojowników swojego czasu popadł u króla tego w podejrzenie, jakoby chciał sięgać po koronę, zaco zchwytany został i ukarany oślepieniem (Dług. Hist. Pol. IV. 409). Stało się to według roczników Sędziwoja z Czechła roku 1113, zaś według Długosza dopiero w roku 1117. Według textu hejlsberskiego Gall nic nie mówi o Skarbimirze. Tymczasem w texcie podanym nam w rękopismach Zamojskim i Sędziwoja znachodzim dwa rozdziały 30 i 31 poświęcone wyłącznie Skarbimirowi z tym jednakże dodatkiem, który namacalnie wskazywać się zdaje na przygodę z lat 1113 — 1117: Hoc non ideo de Scarbimiro recitamus, ut eum in aliquo suo domino conferamus; sed ut veritatem historiæ teneamus. *Nie mógł tej okoliczności wiedzieć Gall w roku 1110 w którym xięgę drugą kroniki swojej Pawłowi biskupowi kruszwickiemu przypisywał, i dlatego niema o niej wzmianki w rękopismie hejlsberskim; że zaś jest ona w rękopismach Zamojskim i Sędziwoja, wypada więc z tego wniosek oczywisty, iż rękopisma te podają nam text redakcyi poźniejszej, która dopiero po roku 1113 lub nawet 1117 była układana.*

Trzecia nakoniec xięga według rękopismu hejlsberskiego kończyła się rozdziałem 15 i tu też dawną już ręką dołożono słowa: hucusque Gallus; *to zaś co od tego rozdziału począwszy w rękopismach Zamojskim i Sędziwoja znachodzim, dodał autor poźniej, po roku 1113 lub 1117, odrzuciwszy słowa:* quia Cæsar cum satis copiosa confusione ad propria remeavit, *dla snadniejszego związania opowiedzianych zdarzeń z dalszemi dziejami. Obszerniej o tem mówiłem w moim Wstępie krytycznym do dziejów Polski str. 44.*

Chociaż od czasu jak w Polsce ukazała się kronika Wincentego, syna Kadłuba, kronika

Galla szła w zaniedbanie, i coraz rzadszą stawała się, znali ją jednak rozmaici pisarze, i albo powoływali się na nią wyraźnie, albo też ustępy z niej niekiedy od słowa do słowa przytaczali. W XIV wieku znali ją i wypisywali Jan Szląząk i bezimienny autor tak zwanej Chronica principum Poloniæ, *wydrukowani u Sommersberga* Sil. rer. Script. Lipsiæ *1729 tom I. str. 1 i 13, i u Stenzla* Script. rer. Sil. *we Wrocławiu 1835 tom I. str. 1 i 38. W XV wieku znał ją Jan Długosz*[1]*, w XVI Marcin Kromer, Bartłomiej Paprocki i inni, a Szczęsny Herburt na początka wieku XVII zamierzał ją nawet drukiem ogłosić*[2]*. Szkoda wielka, że zamiaru swego nie przywiódł do skutku.*

Pierwsze tedy wydanie jej uskutecznił dopiero Gotfryd Lengnich z rękopismu heilsberskiego, pod napisem: Vincentius Kadlubko et Martinus Gallus scriptores historiæ Polonæ vetustissimi cum duobus anonymis ex ms. bibliothecæ episcopalis heilsbergensis editi Gedani 1749. *Przedrukował je Wawrzyniec Mitzler w dziele:* Historiarum Poloniæ et magni ducatus Lithvaniæ Scriptorum Collectio magna. Varsaviæ 1769 *w tomie III str. 42 — 76*

Następnie Jan Wincenty Bandtkie z polecenia Towarzystwa Przyjaciół Nauk warszawskiego wydał ją krytycznie z dwoch rękopismów: heilsberskiego i Sandka, pod napisem: Martini Galli Chronicon. Varsaviæ *1824.*

Nakoniec Jan Szlachtowski doktor filozofii i były kustos biblioteki Ossolińskich we Lwowie sporządził nowe, krytyczne wydanie jej, umieszczając je w zbiorze percowskim: Monumenta Germaniæ historica tom. XI, Scriptorum *IX str. 418 — 478. Praca jego we Lwowie dokonana uległa niejakim zmianom w Berlinie, gdzie R. Koepke i sam J. H. Pertz niektóre uwagi swoje pododawali. Do tego wydania udzieliłem mu odmianek czyli waryantów zebranych przezemnie z rękopismu pergaminowego biblioteki ordynackiej Zamojskich, tudzież niektórych moich postrzeżeń nad tym rękopismem, i jego podobizny.*

Tento pergaminowy biblioteki ordynackiej Zamojskich rękopism, który roku 1848 w Warszawie rozpatrywałem, tudzież rękopism Sędziwoja z Czechła który przez długi czas miałem u siebie, były mi w wydaniu niniejszem we wielu względach główną podstawą, stosując się wszakże do nich, uwzględniałem też z powyższych powodów więcej niż moi poprzednicy text rękopismu hejlsberskiego, znany mi z wydań Lengnicha, Bandtkiego i z rękopismiennych Łukasza Gołębiowskiego wypisów, udzielonych mi przez czcigodnego Lelewela. Rękopisma te oznaczam głoskami początkowemi Z. S. H.

Co do pisowni trzymałem się tej zasady co i wydawcy hanowerscy, i proste e *tudzież* ci *w wyrazach* sentencie, amicicie *i tym podobnych zmieniałem na* æ *i* ti *według lepszej łaciny, która w wieku Galla była dość powszechną.*

---

[1]) Hist. Pol. I. 9. II. 191. 193 itd. [2]) Hist. Pol. Vincent. Kadl Dobr. 1612 præf.

GALLI CHRONICON.[1]

INCIPIT EPISTOLA ET QUAEDAM PRAEAMBULA TANGENTIA CRONICAS POLONORUM HOC MODO.

Domino M(artino[2]) Dei gratia summo pontifici, simulque Symoni, Paulo, Mauro, Syroslao[3]), Deo dignis ac venerandis pontificibus Poloniae regionis, nec non etiam cooperatori suo, venerabili cancellario Michaeli, cœptique laboris opifici, subsequentis scriptor opusculi supra montem Syon Domini sanctorum gregi commisso vigilanti studio speculari, ac de virtute in virtutem gradiendo Deum deorum facie ad faciem contemplari[4]).

Ni vestra auctoritate suffultus, patres prætitulati, vestraque opitulatione fretus fierem, meis viribus in vanum tanti ponderis onus subirem,

---

Przedziałka I, *wiersz* 1 Incipit .... hoc modo• *niema H* i *S.* — 5 simulque• simul *H.* — *Przed.* II, *wiersz* 2 supra.... commisso• supra montem spondiam sancti Gregori misso *H.*

[1]) Tytuł ten dodałem.

[2]) Głoska *M.* oznacza tu Marcina arcybiskupa gnieznieńskiego, jak to już uważał Lengnich w przedmowie do wydania gdańskiego.

[3]) Biskupi tu wymienieni siedzieli na swoich stolicach w porządku następującym:

Marcin arcybiskup gnieznieński r. 1092 † 1118 (Długosz Cat. archiepp. ms. 619 k. 45.)
Szymon biskup płocki . . . r. 1108 † 1129 (Łubieński Series epp. str. 64.)
Paweł biskup kujawski . . . r. 1098 † 1110 (Dług. Cat. epp. ms. 619 k. 101*).
Maur biskup krakowski . . . r. 1109 † 1118 (Dług. Cat. epp. ms. 619 k. 9.)
Żyrosław biskup wrocławski r. 1100 † 1120 (Dług. Chron. epp. Vrat. ed. Lipf. str. 10.)

Z tego widać że Gall poświęcał im swoją xięgę między wstąpieniem Maura na biskupstwo krakowskie roku 1109 a przed śmiercią Pawła biskupa kujawskiego roku 1110, a zatem najpodobniej na początku roku 1110.

[4]) Mnich sangalleński Berno, później opat w Reichenau, piszący około roku 1014, zaczyna dziełko swoje *De consona tonorum diversitate* temiż słowami: *Berno gratia Dei Abba, dilectissimis in Christo filiis Purchardo et Kerungo de virtute in virtutem diatim proficere, ut Deum Deorum in Sion valeant conspicere. Pezii Cod. diplom. I. 196.*

*) W dziele Damalewicza: *Vitae Vladislaviensium episcoporum Crac.* 1642 str. 105 podany rok śmierci Pawła 1111, jest błędem widocznym. Mówi bowiem sam autor że w roku 1198 był już Paweł biskupem, i że tylko 12 lat siedział na stolicy, musiał więc umrzeć roku 1110 a nie 1111, jakoż w tym ostatnim roku siedział już na stolicy Baldwin, jego następca.

et cum fragili lembo periculose tantam æquoris immensitatem introirem; sed securus nauta poterit in navicula residens per undas sævientis freti navigare, qui nauclerum habet peritum, qui scit eam certam ventorum et syderum moderamine gubernare. Nec maluissem quoquomodo tantæ caribdis naufragium evitare, ni libuisset vestræ karitati meam naviculam vestri remigii gubernaculis sublevare; nec de tanta silvarum densitate ignarus viæ potuissem exire, ni vestræ benignitati placuisset certas mihi metas interius aperire. Tantorum ergo rectorum aminiculis insignitus portum subibo securus, ventorum turbinibus expeditus; nec dubitabo lippis luminibus viam incognitam palpitare, cum cognoverim rectorum oculos præcedentium luce lucidius choruscare. Et cum tales præmiserim causidicos defensores, flocipendam, quidquid musitando murmurarent invidiosi detractores. Et quoniam fortuna voti compos vos fautores obtulerit iustæ rei, dignum duxi tantos viros inserere quasi cronica seriei. Vestro namque tempore virtutisque precibus pretiosis illustravit Deus Poloniam Bolezlavi tertii gestis memorialibus et famosis. Et cum multa et magnifica vobis gesta prætermittam degentibus, quædam tamen suggerere subsequenter posteriorum memoriæ non dimittam; sed ad præsens vos uno ore, una laude unanimiter unanimes unanimus, et quos indissolubile caritatis vinculum annectit, nostris quoque præconiis adnectamus. Dignum est enim, ut rerum etiam gestis insiterant prænotari, quos divina gratia facit donis carismatum ipsis principibus principari, cibi quorum dispensatione subditorum quod capacitatibus cœlestis alimoniæ fidelibus erogatur, eorundem patrocinii nostræ

Przedz. I, *wiersz* 1 fragili limbo periculose• *tak miał i S, lecz poprawił*: f. limbo p.; lembo periculose fragili *Il.* — tantam• tanta *H i S.* — 5 eam• ea *H.* — certam• cecitas *Z*; *tak miał i S. lecz poprawił* certas — 12 ergo• igitur *H.* — insignitus• insignius *S. i Z.* — 14 lippis luminibus viam incognitam palpitare• laxis lmbg (luminibus) ing. palpitare *Il*; laxis velis viam ingredi *wyd. Gd.* — 17 causidicos• causidicus *Il* — 18 musitando• in usitando *Z.*; *tak miał i S. lecz poźniej poprawił. Lelewel mniema że trzeba czytać* usitato, *rozumie się* modo *lub* more — *Przedz.* II, *wiersz* 4 cronica seriei• cronicam seriri *lub* scriri *H.* — 6 famosis• fauosis *Z.; tak miał i S. ale poprawił.* — 8 tamen• tij *H.*; tn *Z. i S.* — 9 subsequenter• subsequentium *H.* — dimittam• obmittam *H.* — 10 una laude• *niema H.* — 12 nostris• vestris *Il.* — 13 adnectamus• annectam *H.* — Dignum.... tueatur• *W ten sposób jako tako daje się naprawić to zepsute miejsce. Wyraz* donis *położony tu jest tylko z domysłu Pertza, w rękopismach bowiem jest* de hijs. *Całe to miejsce tak opiewa w rękopismach*: Dignum est enim ut rerum etiam gestis institarunt prænotari, quos divina gratia facit de hys carismatum ipsis principibus principari, tibi quorum dispensatione subditorum quod apacitatibus cœlestis alimonis fideles erogatur, eorundem patrocinii nostræ pusillanimitatis opusculum suffragio tueatur. *Z. Tak samo ma S, z tą tylko różnicą że przy wyrazie* gestis *dodano na brzegu*: vestras dignaciones prenotemus; *zresztą zamiast* institarunt *ma* institarim *z przemazaną zgłoską* in; *zamiast* alimonis *ma* alimoniis; *a zamiast* patrociniis *ma* patrocinii. *Nakoniec rękopism H według Bandtkiego tak ma to miejsce*: Dignum est enim ut rerum etiam gestis institeram prænotari, quos divina gratia facit de hijs carismatum ipsis principibus principari tibi quorum dispensatione subditorum quod apicibus cœlestis alimoniæ fidelibus erogatur, eorundem patrocinii nostræ pusillanimitatis opusculum tuestur.

pusillanimitatis opusculum suffragio tueatur. Nam quos Deus ordinavit tanto privilegio dignitatis hominibus ceteris præminere, oportet eosdem studiosius singulorum utilitatibus et necessitatibus prævidere. Igitur ne viles personæ videamur vanitatis fimbrias dilatare, codicellum non nostro decrevimus, sed vestris nominibus titulare. Quocirca laudem huius operis et honorem huius patriæ principibus ascribamus, nostrum vero laborem laborisque talionem vestræ discretionis arbitrio fiducialiter committamus. Spiritus sancti gratia, quæ vos dominici gregis pastores ordinavit, tale suggerat consilium vestræ menti, quatenus princeps digna det munera promerenti, unde vobis honor, sibique gloria proferenti. Semper gaudete, nobis operique favete.

EXPLICIT EPISTOLA.

INCIPIT EPILOGUS.

Bolezlavus dux inclitus,
Dei dono progenitus,
hic per preces Egidii
sumpsit causam exordii.
Qualiter istud fuerit,
si Deus hic annuerit,
possumus vobis dicere,
si placeat addiscere.
Relatum est parentibus
successore carentibus,
conflent auri congeriem
in humanam effigiem,
Quam mittant sancto propere,
fiat ut eis prospere,
votumque Deo voveant,
atque firmam spem habeant.
Aurum ilico funditur,
effigies efficitur,
quam pro futuro filio
sancto mittunt Egidio.
Aurum, argentum, pallia,
donaque mittunt alia,
vestes sacras et aureum
calicem sat ydoneum.
Nec mora, missi properant
per terras quas non noverant;
prætereuntes Galliam
pervenerunt Provinciam.
Missi munera proferunt,
monachi grates referunt;
causam narrant itineris
et qualitatem operis.
Tunc monachi continuo
ieiunavere triduo;
et dum agunt ieiunium,
mater concepit filium;
Et pro vero pronuntiant,
quod missi sic inveniant.
Monachi rem recipiunt,
missi redire cupiunt,

Przedz I, *wiersz* 4 singulorum» cæterorum *H.* — 5 viles» viliter *H.* — 8 honorem» honore *H.* — 15 sibique» in *H.* — 18 Explicit epistola Incipit» Sequitur *H.* — 20 epilogus» epilogum *Z i H.* — *W tem miejscu ma Z dopisane na boku farbą czerwoną te słowa:* Prologus tertii libri. — 21 dux» rex *H.* — 23 hic» *niema H.* — *Przedz* II, *wiersz* 1 conflent» *tak miał i S, ale poprawił na* conflant. — 2 humanam» humana *Z i H.* — 3 propere» pape *H.* — 4 Fiat.... prospere» Ut eis fiat pro spe *H.* — 21 causam» cassam *S.* — 23 continuo» convivio *Z*; *tak miał i S, ale później poprawił.* — 24 ieiunavere» iciunare *Z i H.* — 27 pro vero» pu'o *S.* pro puero *H.* — 28 inveniant» fuerant *H.*

Transeuntes Burgundiam
remearunt Poloniam.
Ergo gravem inveniunt
ducissam quando veniunt.
Sic puer ille nascitur,
qui Bolezlavus dicitur,
quem Wladislaus genuit
dux, sicut Deus voluit.
Genitrix Iudith nomine,
fatali forsan omine —
Iudith salutavit populum
per Holofernis iugulum —
Ista peperit filium,
triumphatorem hostium,
de cuius gestis scribere
iam tempus est insistere.

INCIPIUNT CRONICÆ ET GESTA DUCUM SIVE PRINCIPUM POLONORUM.

Primo prohemium.

Quoniam orbis terrarum in universitate spatiosa a regibus ac ducibus plurimis plurima memoria digna geruntur, quæ fastidiosa negligentia philosophorum, forsitan inopia, silentio conteguntur, operæ pretium duximus quasdam res gestas Polonicorum principum, gratia cuiusdam gloriosissimi ducis ac victoriosissimi nomine Bolezlavi, stilo puerili potius exarare, quam ex toto posterorum memoriæ nihil notabile reservare; ob hoc etiam maxime, quod Dei dono precibusque sancti Egidii natus fuit, per quem, ut credimus, bene fortunatus semperque victoriosus extitit. Sed quia regio Polonorum ab itineribus peregrinorum est remota, et nisi transeuntibus in Rusiam pro mercimonio paucis nota[1]), si breviter inde disseratur, nulli videatur absurdum, et si pro parte describendo totum inducatur, nemo reputet onerosum. Igitur ab aquilone Polonia septemtrionalis pars est Sclavoniæ, quæ habet ab oriente Rusiam, ab austro Ungariam, a subsolano Moraviam et Bohemiam, ab occidente Daciam et Saxoniam collaterales. Ad mare autem septemtrionale vel anphitrionale tres habet affines barbarorum gentilium ferocissimas nationes, Selenciam[2]), Pomeranam et Pruziam, contra quas regiones Polonorum dux assidue pugnat, ut eas ad fidem convertat; sed nec gladio prædicationis cor eorum a perfidia potuit revocari, nec gladio iugulationis eorum penitus vipperalis progenies aboleri. Sæpe tamen principes eorum a

Przedz. I, *wiersz* 8 sicut» sic *H.* — 11 Judith» Angelum Judith *S. zapewne zamiast* iugulum *J.* — 12 Holofernis» Holoferni *S.* — iugulum» *niema S* — 13 Ista» Ita *S.* — 18 cronicæ» *tak miał i S; ale poprawił na* cronica. — Incipiunt.... primo» *niema H.* — 23 digna» *niema Z i S.* — geruntur» gerunt *H.* — 24 philosophorum» plurimorum *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 puerili» *niema H, lecz miejsce próżne zostawiono.* — 4 notabile» mutabile *Z. S i H.* — 6 ut» uô *Z*; *niema S.* — 10 Rusiam» Russiam *ma zawsze H.* — 11 disseratur» deseratur *Z i S*; desja *H.* — 12 pro parte describendo» d. pro p. *H.* — 14 Sclavoniæ» *tak miał i S, ale poprawił na* Slavoniæ. — 18 vel anphitrionale» *niema H.* — 20 Pomeranam» Pomoraniam *H.* — 21 Pruziam» Prusiam *S*; Russiam *H.* — 24 nec» nisi *S.*

[1]) Całkiem przeciwnie mówi o Polsce Edrysi u Jauberta Geogr. Paris 1840 II. 380 i 389. [2]) Girtler w *Index lect. Univ. Crac.* z roku 1823 okazuje że pod Selencyą rozumiał autor krainę Weletów czyli Lutyków, u żywociarza ś. Ottona nazwaną *Leuticia.*

duce Poloniensi prœlio superati, ad baptismum confugerunt; itemque collectis viribus fidem christianam abnegantes, contra christianos bellum denuo paraverunt. Sunt etiam ultra eos et infra brachia amphitrionis aliæ barbaræ gentilium nationes et insulæ inhabitabiles, ubi perpetua nix est et glacies. Igitur terra Sclavonica ad aquilonem hiis regionibus suis partialiter divisuris sive constituturis existens, a Sarmaticis qui et Getæ vocantur in Daciam et Saxoniam terminatur, a Tracia autem per Ungariam, Hunis qui et Ungari dicuntur quondam occupatam, descendendo per Carinthiam in Bavariam diffinitur; ad austrum vero iuxta mare mediterraneum ab Eppyro derivando per Dalmaciam, Crovaciam et Hystriam finibus maris Adriatici terminata, ubi Veneeia et Aquileia consistit, ab Hytalia sequestratur. Quæ regio, quamvis multum sit nemorosa, auro tamen et argento, pane et carne, pisce et melle satis est copiosa, et in hoc plurimum aliis præferenda, quod cum a tot supra dictis gentibus et christianis et gentilibus sit vallata, et a cunctis insimul et a singulis multotiens impugnata, nunquam tamen ab ullo fuit penitus subiugata; patria ubi aer salubris, ager fertilis[1]), silva melliflua, aqua piscosa, milites bellicosi, rustici laboriosi, equi durabiles, boves arabiles, vaccæ lactosæ, oves lanosæ. Sed ne digressionem nimium prolixam fecisse videamur, ad intentionis nostræ propositum revertamur. Est autem intentio nostra de Polonia et de duce principaliter Bolezlao describere, eiusque gratia quædam gesta prædecessorum digna memoria recitare. Nunc ergo sic ordiri materiam incipiamus, ut per radicem ad ramum arboris ascendamus. Qualiter ergo ducatus honor generationi huic acciderit, subsequens ordo narrationis intimabit.

LIBER PRIMUS.

1. *De duce Popelone dicto*[2]) *Chosisco.*

Erat namque in civitate Gneznensi, quæ nidus interpretatur Sclavonice, dux nomine Popel, duos filios habens, qui more gentilitatis ad eorum tonsuram grande convivium præ-

Przedz. I, *wiersz* 1 Poloniensi• Polonio *H.* — 7 perpetua• perpetue *H.* — 9 divisuris sive constituturis• divisivis sive constitutivis *S i H.* — 10 Daciam• Duciam *S.* — 11 terminatur• terminantur *Z i S.* — 12 Hunis• huius *Z i S.* — Hunis . . . . occupatam• *niema H.* — 13 quondam• condam *S.* — Carinthiam et Bavariam• Chorinthiam et Bavariem *H.* — 16 Crovaciam et Hystriam• Scrouaciam e. Ilist•iam *Z*; Stromaciam et Istriam *H.* — 17 Adriatici• Atriatici *Z*; *tak miał pierwotnie i S, ale poprawił.* — Veneeia et Aquilea• Venacia et Aquilegia *H.* — 20 et argento• argento *Z i S.* — et carne• carne *H.* — 21 et melle• mello *H.* — 22 quod cum• quæ etiam cum *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 3 patria *niema H.* — 4 ager• terra *H.* — 10 principaliter Bolezlao• Boleslao principaliter *H.* — 12 prædecessorum• prædecessoris *S.* — memoria• memoriæ *H.* — 15 generationi• *tak ma wyraźnie Z i S;* cognationi *Bandtkie i Lengnich.* — 16 intimabit• intimaverit *H.* — 18 Liber primus• *niema Z. S i H* — 19 1.• Capitulum primum *Z i S*; *niema H.* — dicto• dcs *Z;* dctus *S*; *Bandtkie domyśla się że powinno być* deductus *albo* ductus. — Chosisco• Choszysto *H.* — 21 sclavonice• *tak miał pierwotnie i S, ale poprawił na* slavonice.

[1]) Sall. Jug. 17. [2]) Pertz czyta *dictus* i objaśnia że to znaczy tyle co *laudatus* lub *benedictus.*

paravit, ubi plurimos suorum procerum et amicorum invitavit. Contigit autem ex occulto Dei consilio duos illuc hospites advenisse, qui non solum ad convivium non invitati, verum etiam a civitatis introitu cum iniuria sunt redacti. Qui statim civium illorum inhumanitatem abhorrentes et in suburbium descendentes, ante domunculam aratoris prædicti ducis pro filiis convivium facientis forte fortuna devenerunt. Ille vero bonæ conpassionis pauperculus hospites illos ad suam domunculam invitavit, suamque paupertatem eis beniguissime præsentavit. At illi pauperis invitationi gratanter inclinantes et hospitalitatis tugurium subeuntes: *Bene*, inquiunt, *nos advenisse gaudeatis, et in nostro adventu bonorum copiam, et de sobole honorem et gloriam habeatis.*

2. *De Pazt filio Chosischonis.*

Erant enim hospitii domestici Pazt filius Chossistconis et uxor eius Repca vocabulo nuncupati, qui cum magno cordis affectu pro posse suo hospitum necessitati ministrare sathagebant, eorumque prudentiam intuentes, secretum si quid erat cum eorum consilio perficere disponebant. Cumque de more resistentes colloquerentur de plurimis, et peregrini an ibi potus aliquid habeatur inquirerent, arator hospitalis respondit: *Est*, inquit, *michi vasculum cervisiæ fermentatæ, quam pro cæsarie filii quem habeo unici tondenda præparavi, sed quid prodest hoc tantillum? Si libeat ebibatis.* Decreverat enim rusticus ille pauper, quando dominus suus dux pro filiis convivium præpararet — nam in alio tempore præ nimia paupertate non posset — aliquid obsonii pro suo tondendo parvulo præparare, et quosdam amicorum et pauperum, non ad prandium, sed ad gentaculum invitare, qui etiam porcellum nutriebat, quem ad illud servitium reservabat. Mira dicturus sum, sed quis valet Dei magnalia cogitare? vel quis audet de divinis beneficiis disputare? qui temporaliter pauperis humilitatem aliquotiens exaltat, et hospitalitatem etiam gentilium remunerare non recusat. Imperant igitur eum hospites securi cervisiam propinari, quam bene noverant potissando non deficere sed augeri; usque adeo

---

Przedz. I, *wiersz* 1 præparavit• præparabat *Z i S.* — 4 non invitati• invit. *mają wszystkie rękopisma.* — 6 inhumanitatem• inhumanitate *H.* — 11 illos• praedictos *H* — suam• propriam *H.* — 13 illi• ille *H.* — invitationi• invitationem *H.* — 17 honorem• hor. *miał pierwotnie S, ale poprawiacz dał znaczek i napisał na brzegu* honoris. — 19 2• Capitulum 2 *S*; Capitulum *na brzegu miną Z.* — Pazt• Past *S.* — filio• et f. *H.* — Chosischonis• Choszyszkonis *H*; cohosfiscionis Chron. Princ. *u Sommersb. I. 16* — 20 hospitii• hospitio *H.* — domestici• domesticii *S.* — Pazt• Pazto *S, z wyskrobaną głoską* o — 21 Chossistconis• Chosisstconis *S*; Choszisztonis *H.* — Repca• Repta *S.* — 22 nuncupati• nuncupata *miał S, lecz poprawił* — 24 eorumque• qui eorum *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 quid• quod *H.* — 2 de more resistentes• d. m. rescientes *H*; ad mensam residentes Chron. Princ. *u Sommersb I. 16;* residentes ad mensam *u Stenzla SS I. 45.* — 4 aliquid• *niema H* — 7 tondenda• tondendam *Z S i H*; — 12 obsonii• obsonti *Z;* obsenti *S.* — 19 pauperis• pauperum *Z i S.* — temporaliter. . . exaltat• pauperis humilitatem temperat aliquocies *H.* — 22 eum• em *Z*; *tak miał i S, ale poprawiacz przekreślił.* — hospites• hospitas *miał S, ale poprawił na* hospitibus. — 23 potissando• prtisando *S*; potisando *H.*

enim crevisse fertur cervisia, donec vasa mutuata replerentur omnia et quæ ducis convivantis invenere vacua. Præcipiunt et porcellum supradictum occidi, unde decem situlæ, Sclavonice *cebri*, mirabile dictu, memorantur adimpleri. Visis igitur Pazt et Repca miraculis quæ fiebant, aliquid magni præsagii de puero sentiebant, iamque ducem et convivas invitare cogitabant, sed non audebant, nisi prius peregrinos hoc inquirant. Quid moramur? consilio itaque hospitum et exhortatione dominus eorum dux et convivæ omnes ipsius ab agricola Pazt invitantur, neque rustico suo dux invitatus condescendere dedignatur. Nondum enim ducatus Poloniæ erat tantus, neque princeps orbis tanto fastu superbiæ tumescebat, nec tot cuneis clientelæ stipatus, ita magnifice procedebat. Inito de more convivio, et habundanter omnibus apparatis, hospites illi puerum totonderunt, eique Semovith vocabulum ex præsagio futurorum[1]) indiderunt.

3. *De duce Semovithaii qui dicitur Semovith filio Pazt.*

Hiis itaque peractis puer Semovith, filius Pazt Chossistconis viribus et ætate crevit, et de die in diem in augmentum proficere probitatis incepit, eotenus quod rex regum et dux ducum eum Poloniæ ducem concorditer ordinavit, et de regno Pumpil cum sobole radicitus extirpavit. Narrant etiam seniores antiqui, quod iste Pumpil a regno expulsus, tantam a muribus persecutionem patiebatur, quod ob hoc a suis consequentibus in insulam transportatus, et ab illis feris pessimis illuc transnatantibus in turre lignea tamdiu sit defensus, donec præ fœtore pestiferæ multitúdinis interemptæ ab omnibus derelictus, morte turpissima, monstris corrodentibus exspiravit. Sed istorum gesta quorum memoriam oblivio vetustatis abolevit, et quos error et ydolatria defœdavit, memorare negligamus, et ad ea recitanda, quæ fidelis recordatio meminit, istos succincte nominando transeamus. Semovith vero principatum adeptus, non voluptuose vel inepte iuventutem suam exercuit, sed usu laboris et militiæ, probitatis famam et honoris gloriam acquisivit, atque sui principatus fines ulterius quam aliquis antea dilatavit. Cuius loco decedentis Lestik filius eius

Przedz. I, *wiersz* 6 Repca» Repta *S i H.* — 7 pracsagii» *w H może być czytane i* praestigii. — 12 ipsius *niema H.* — 14 invitatus condescendere dedignatur» c. d. invitatus *H* — 18 procedebat» procedebant *Z i S* — Inito» puto *H* — 23 3» *niema Z i H*; capitulum *S.* — Semovithaii» Samovithay *Z; niema H.* — qui dicitur» *te słowa miał i S, ale przemazał*; *niema ich H* — 24 filio Pazt» *niema H.* — *Przedz* II, *wiersz* 1 Chossisteonis» Chossisconis *S*; Choszysconis *H.* — et de» de *H.* — 3 incepit» cepit *H.* — 4 ducum» *niema H.* — 5 Pumpil» *tak miał i S, lecz poprawił na* Popiel. — 7 iste» istem *Z i S.* — Pumpil» *tak miał i S, lecz poprawił na* Popiel; Popel *H.* — a» de *H.* — 8 tantam» tanto *H.* — 9 consequentibus» persequentibus *H.* — 20 non» *niema w tem miejscu S i H, ale je kł.dą przy* exercuit. — 24 antea» ante ea *H.* — 25 Cuius .... subintravit» Cui successit mortuo Lesthko filius eius pro eo *H. W tem miejscu mają Z i S na brzegu tytułik napisany*: De duce Lestcone.

[1]) Por. Legendę o ś. Władysławie u Endlichera: *Rer. Hung. Mon. Arpadiana. Sangalli* 1848 str. 236.

subintravit, qui paternæ probitati et audaciæ gestis sese militaribus adæquavit[1]). Lestik quoque morienti Semimizl eius genitus successit, qui parentum memoriam et genere et dignitate triplicavit.

4. *De cæcitate Meschonis filii Zemimizl ducis.*

Hic autem Semimizl magnum et memorandum Meschonem progenuit, qui primus nomine vocatus alio, septem annis a nativitate cæcus fuit. Septimo vero recurrente nativitatis eius anniversario, pater pueri, more solito convocata comitum aliorumque suorum principum concione, copiosam epulationem et sollempnem celebrabat, et tantum inter epulas præ cæcitate pueri, quasi doloris et verecundiæ memor, latenter ab imo pectore suspirabat. Aliis equidem exultantibus et palmis ex consuetudine plaudentibus, lætitia alia aliam cumulavit, quæ visum recepisse cæcum puerum indicavit. At pater nulli nuntianti hoc credidit, donec mater de convivio exurgens ad puerum introivit, quæ patri nodum ambiguitatis amputavit, cunctisque residentibus videntem puerum pronuntiavit. Tunc demum cunctis lætitia plena fuit, cum puer illos quos nunquam viderat recognovit, suæque cæcitatis ignominiam in gaudium inextricabile commutavit. Tunc Semimizl dux seniores et discretiores qui aderant subtiliter sciscitatur, si quid prodigii per cæcitatem et illuminationem pueri designatur. Ipsi vero per cæcitatem Poloniam sic antea fuisse quasi cæcam indicabant, sed de cetero per Meschonem illuminandam et exaltandam super nationes contiguas prophetisabant. Quia et ita se habuit, et aliter tum interpretari potuit. Vere Polonia cæca prius erat, quæ nec culturam veri Dei nec doctrinam fidei cognoscebat, sed per Meschonem illuminatum est et ipsa illuminata, quod eo credente Polonica gens de morte infidelitatis est exempta. Ordine enim competenti Deus omnipotens visum primus Meschoni corporalem restituit, et postea spiritalem adhibuit, ut per visibilia ad invisibilium agnitionem penetraret, et per rerum notitiam ad artificis omnipotentiam suspicaret. Sed cur rota[2]) currum præcurrit? Semimizl autem senio confectus extremum vale mundo fecit.

Przedz. I, *wiersz* 2 adaequavit» coequavit *H.* — Lestik» Lesthkoni *H. Taksamo i w tem miejscu mają Z i H na brzegu dopisany tytulik*: De duce Zemimisl. — 3 Semimizl» Szemimisl *H.* — 4 et dignitate» dignitate *H.* — 5 triplicavit» 8plicavit *H.* — 6 4» *niema we wszystkich rękopismach, i dalsze rozdziały już są nieliczbowane.* — Meschonis» Mechconis *S;* Mieszkonis *H.* — filii» filio *Z i S.* — Zemimizl» Zemomisl *H.* — 8 Meschonem» Mieszconem *H.* — 9 alio» illo *H.* — 12 suorum» *niema H.* — 14 tantum» tamen *Z i H.* — 15 verecundiae» vere quotidie *H.* — 16 imo» uno *miał S, ale przemazano i poprawiono dopisując na brzegu* intimo. — 20 indicavit» *tak według Pertza być powinno; rękopisma mają* invitavit. — nulli» illi *H.* — 22 nodum» nondum vulnus» *H.* — 23 residentibus» resistentibus *S.* — *Przedz* II, *wiersz* 5 aderant» adherent *S.* — 11 prophetisabant» prophetabant *S.* — 15 illuminata» est *dodaje tu niepotrzebnie poprawiacz S.* — 17 Ordine» Cum *napisał był przed tym wyrazem Z, ale wyskrobał* — 19 postea» et praeterea *dodaje tu S.* — 22 Sed» d'r *S. które to skrócenie można czytać* dicitur. — 23 praecurrit» *tak poprawia Pertz*; praecurritur, *bez pytajnika, Z S i H.* — 24 vale» postmodum *dod. H.*

[1]) Sall. Jug. 4. [2]) t. j. dlaczego opowiadanie kolej zdarzeń wyprzedza?

5. *Quomodo Mesco recepit Dobrowcam sibi in uxorem.*

At Mesco ducatum adeptus, ingenium animi cœpit et vires corporis exercere, ac nationes per circuitum bello sæpius attemptare. Adhuc tum in tanto gentilitatis errore involvebatur, quod sua consuetudine septem uxoribus abutebatur. Postremo unam christianissimam de Bohemia Dubrovcam nomine in matrimonium requisivit[1]). At illa ni pravam consuetudinem illam dimittat, seseque fieri christianum promittat, sibi nubere recusavit. Eo ergo collaudante, se usum illius paganismi dimissurum et fidei christianæ sacramenta suscepturum, illa domina cum magno seculari et ecclesiasticæ religionis apparatu Poloniam introivit, necdum tamen thoro sese maritali fœderavit, donec ille paulatim consuetudinem christianitatis et religionem ecclesiastici ordinis diligenter contemplans, errori gentilium abnegavit seque gremio matris ecclesiæ counivit.

6. *De primo Bolezlavo qui dicebatur Gloriosus seu Chabri.*

Primus ergo Polonorum dux Mescho per fidelem uxorem ad baptismi gratiam pervenit, cui ad laudem et gloriam satis habundanter sufficit, quod suo tempore et per eum oriens ex alto regnum Poloniæ visitavit. De hac namque benedicta femina gloriosum Bolezlavum generavit, qui post ipsius obitum[2]) regnum viriliter gubernavit, et in tantam Deo favente virtutem et potentiam excrevit, quod, ut sic eloquar, sua probitate totam Poloniam deauravit. Quis enim eius gesta fortia vel certamina contra populos circumquaque commissa digne valeat enarrare, nedum etiam scriptis memorialibus commendare? Numquid non ipse Moraviam et Bohemiam subiugavit, et in Praga ducalem sedem obtinuit, suisque eam suffraganeis deputavit[3])? Numquid non ipse Hungaros frequentius in certamine superavit, totamque terram eorum usque Danubium suo dominio mancipavit[4])? Indomitos vero Saxo-

---

Przedz. I, *wiersz* 1 Mesco› Mescho *S.* — sibi *niema S.* — quomodo .... uxorem› *niema H.* — 3 At Mesco› Anno domini DCCCCLXV Mieszko *H.* — 4 corporis› *niema H.* — 6 tum› cum *Z i S;* tamen *H.* — involvebatur› volvebatur *H.* — 7 consuetudine› *na tej stroniey u dołu dodaje Z te słowa miniq*: Anno Domini DCCCCLXV uxorem accepit. — 8 Postremo› Postremum *S.* — 9 Dubrovcam .... requisivit› Dambrowcam nomine requisivit, filiam ducis Bohemiae *H.* — 12 sibi› quoque *dod. H.* — 13 usum› ipsum *H* — 14 et› sed *H* — 22 counivit› comunivit *Z*; seque .... conunivit *niema H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 De primo .... Chabri› *niema S i H.* — 3 Primus ergo .... generavit› Anno domini DCCCCLXVII de hac benedicta femina Dambrowka gloriosus dux Boleslaus generatur *H.* — 7 De hac› *w tem miejscu dopisano na brzegu w Z miniq*: Natus est DCCCCLXVII. — 9 ipsius› patris *H.* — 15 valeat› valuit *H.* — 16 memorialibus› memoralibus *H.* — non› *niema H.* — 17 et Bohemiam› et Behemiam *dodał na brzegu S.*

[1]) Por. Thietm. IV. 35. w wydaniu niniejszem str. 261, i Kozmy prag. I. 27. [2]) Ob. str. 262 przedz. 2, wiersz 11. [3]) Por. Kozmy Chron. I. 37. Roczn. kwedl. u Pertza III. 79 i Thietm. VI. 9. w nin. wyd. str. 276. [4]) Porównaj z tem słowa kroniki Węgierskopolskiej w rozd. 7. *Termini Polonorum ad litus Danubii ad civitatem Strigoniensem terminabantur. Dein in Agriensem civitatem ibant, in fluvium qui Tisia nominatur cedentes,*

nes tanta virtute edomuit, quod in flumine Salæ in medio terræ eorum meta ferrea fines Poloniæ terminavit[1]). Quid ergo est necesse victorias et triumphos de gentibus incredulis nominatim recitasse, quas constat eum quasi sub pedibus conculcasse? ipse namque Selenciam, Pomoraniam et Prusiam usque adeo vel in perfidia resistentes contrivit vel conversas in fide solidavit, quod ecclesias ibi magnificas et episcopos per apostolicum, ymmo apostolicus per eum ordinavit. Ipse etiam beatum Adalbertum in longa peregrinatione et a sua rebelli gente Bohemica multas iniurias perpessum, ad se venientem cum magna veneratione suscepit, eiusque prædicationibus et institutionibus fideliter obedivit. Sanctus vero martir igne caritatis et zelo prædicationis accensus, ut aliquantulum iam in Polonia fidem pullulasse et sanctam ecclesiam excrevisse conspexit, intrepidus Prusiam intravit, ibique martirio suum agonem consummavit. Postea vero corpus ipsius ab ipsis Prusis Bolezlavus auri pondere comparavit, et in Gnezna metropoli condigno honore collocavit[2]). Illud quoque memoriæ commendandum æstimamus, quod tempore ipsius Otto Rufus[3]) imperator ad sanctum Adalbertum orationis ac reconciliationis gratia simulque gloriosi Bolezlawi cognoscendi fama introivit, sicut in libro de passione martiris potest propensius inveniri[4]). Quem Bolezlavus sic honorifice et magnifice suscepit[5]), ut regem imperatorem Romanum ac tantum hospitem suscipere decens fuit. Nam miracula mirifica Bolezlavus in adventu imperatoris præpandit inprimis acies militum multimodas, deinde principum in planitie spatiosa quasi choros ordinavit, singulasque separatim acies diversitas indumento-

---

Przedr. I, *wiersz* 1 Saxones tanta virtute» t. v. Saxones *Z i S.* — quod» qui *Z i S.* — 5 nominatim» nominali *H.* — constat» est constans *Z i S.* — 10 magnificas» multas *Z i S.* — 15 praedicationibus et institutionibus fideliter» p. f. e. i. *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 2 consumavit» consionavit (consignavit ?) *H.* — 4 Gnezna» Gnesnensi *Z i S.* — 5 collocavit» sepelivit *H* — 6 memoriae» dignum *dod. H.* — 7 ipsius» anno videlicet Domini M. *dod H* — 12 Bolezlavus» Bolezlavi *Z i S.* — 15 Bolezlavus.... acies» Bolezlavi imperatoris adventu acies inprimis *Z i S* — 18 singulasque» singulas quoque *H.* — 19 separatim» separatum *H.*

regyrabant iuxta fluvium qui Cepla nuncupatur, usque ad castrum Galis, ibique inter Ungaros, Ruthenos et Polonos finem dabant. Por. Boguf. u Sommersb. II. 26. Skazówkę niejaką na czas w którym Bolesław Chrobry wojował z Węgrami podaje *Thomas Mart. Schordach de Olavia* w wypisach swoich: *Acta quaedam notatu digna* (rękop. Archiw. królewieck. Nr. 18 f. 2.) w tych słowach: *Anno regnorum eius (Boleslai) quarto (995 ?) Hungaros vicit.* [1]) W kilku rocznikach polskich znajdujemy tę wiadomość dosłownie: *Boleslaus magnus subiugavit Ungaros et Saxones et in flumine Salava meta ferrea Poloniae fines terminavit.* Rękop. Ottob. bibl. Watyk. str. 209 i nast. Tożsamo ma pod r. 967 rocznik Traski. Jest więc wszelki powód do mniemania, że Gall wypisywał tu dawne jakieś roczniki, lata ich tylko opuszczając. [2]) *Passio S. Adalb.* rozd. 7 i 8 w nin. wyd. str. 155 i 156. Brun. Żyw. ś. Wojciecha 34 str. 222. [3]) Właściwie Otto III. [4]) Xięga ta nieznana jest dziś. [5]) Por. Roczn. kwedl. pod r. 1000, u Pertza III. str. 77.

rum discolor variavit. Et non quælibet erat ibi vilis varietas ornamenti, sed quidquid potest usquam gentium pretiosius reperiri, quippe Bolezlavi tempore quique milites et quæque feminæ curiales palliis pro lineis vestibus vel laneis utebantur, nec pelles quantumlibet pretiosæ, licet novæ fuerint, in eius curia sine pallio et aurifrisio portabantur. Aurum enim eius tempore commune quasi argentum ab omnibus habebatur, argentum vero vile quasi pro stramine tenebatur. Cuius gloriam et potentiam et divitias imperator Romanus considerans, admirando dixit: *Per coronam imperii mei, maiora sunt quæ video, quam fama percepi;* suorumque consultu magnatum coram omnibus adiecit: *Non est dignum tantum ac virum talem, sicut unum de principibus, ducem aut comitem nominari, sed in regale solium glorianter redimitum dyademate sublimari.* Et accipiens imperiale dyadema capitis sui, capiti Bolezlavi in amicitiæ fœdus imposuit, et pro vexillo triumphali clavum ei de cruce Domini cum lancea sancti Mauricii dono dedit, pro quibus illi Bolezlavus sancti Adalberti brachium redonavit. Et tanta sunt illa die dilectione couniti, quod imperator eum fratrem et cooperatorem imperii constituit, et populi Romani amicum et socium appellavit. Insuper etiam in ecclesiasticis honoribus quidquid ad imperium pertinebat in regno Polonorum, vel in aliis superatis ab eo vel superandis regionibus barbarorum, suæ suorumque potestati concessit, cuius pactionis decretum papa Silvester sanctæ Romanæ ecclesiæ privilegio confirmavit. Igitur Bolezlavus in regem ab imperatore tam gloriose sublimatus, inditam sibi liberalitatem exercuit[1]), cum tribus suæ coronationis diebus convivium regaliter et imperialiter celebravit, singulisque diebus vasa omnia et supellectilia transmutavit, aliaque diversa multoque pretiosiora præsentavit. Finito namque convivio, pincernas et dapiferos vasa aurea et argentea, nulla enim lignea ib habebantur, cyphos videlicet et cuppas, lances et scultellas et cornua de mensis omnibus trium dierum congregare præcepit, et imperatori pro honore, non pro principali munere præsentavit. A camerariis vero pallia extensa et cortinas, tapetia, strata, mantilia, manutergia, et quæcumque servitio præsentata fuerunt, iussit similiter congregare et in cameram imperatoris comportare. Insuper etiam

---

Przedr. I, *wiersz* 2 vilis› *niema H.* — 8 pallio› pellio *H.* — 10 habebatur› *pod wyrazem tym kropki położył S, jakby był zbyteczny.* — quasi› qua *H.* — 14 mei› *niema S.* — 15 suorumque› suorum *H.* — 16 ac virum talem› virum ac civem *H.* — 22 triumphali› triumphas *H.* — 26 couniti› cog'ti *Z i S*; 99'ti *H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 constituit› instituit *H.* — 3 honoribus› hominibus *H.* — 7 Silvester› Rex Boleslaus fuit tempore Silvestris papæ *dod na brzegu S.* — 11 exercuit› exeruit *S.* — 12 coronationis› consecrationis *Z i S.* — 19 scultellas› scutellas *S.* — 20 congregare› congregari *H.* — 23 et cortinas› cortinias *H.* — 25 congregare› congregari *H.* — 26 comportare› comportari *H.* — insuper etiam› super *H.*

[1]) W rocźniku Traski czytamy te słowa dokładniej: *1002 Sanctum Adalbertum imperator Otto Rufus tertius visitavit, et Boleslaum nimio desiderio vidit. Iste Boleslaus ab imperatore praedicto in regem sublimatus, inditam sibi libertatem exercuit* itd.

alia plura dedit vasa, scilicet aurea et argentea diversi operis, pallia vero diversi coloris, ornamenta generis ignoti, lapides pretiosos et huiusmodi tot et tanta præsentavit, quod imperator tanta munera pro miraculo reputavit. Singulos vero principes eius ita magnifice muneravit, quod eos ex amicis amicissimos[1]) acquisivit. Sed quis dinumerare poterit qualia et quanta nobilioribus dona dedit, cum nec unus quidem inquilinus de tanta multitudine sine munere non recessit. Imperator autem lætus magnis cum muneribus ad propria remeavit, Bolezlavus vero regnans in hostes iram veterem renovavit.

7. *Quomodo terram potenter Bolezlavus Russiæ intravit.*

Igitur inprimis inserendum est seriei, quam gloriose et magnifice suam iniuriam de rege Ruthenorum vindicavit, qui sibi sororem dare suam in matrimonium denegavit[2]). Quod Bolezlavus rex indigne ferens cum ingenti fortitudine Ruthenorum regnum invasit, eosque primum armis resistere conantes, non ausos committere, sicut ventus pulverem, ante suam faciem profugavit. Nec statim cum hostili more civitates capiendo vel pecuniam congregando suum iter retardavit, sed ad Chyou caput regni, ut arcem regni simul et regem caperet, properavit. At Ruthenorum rex[3]) simplicitate gentis illius in navicula tunc forte cum hamo piscabatur, cum Bolezlavum adesse regem ex insperato nuntiant. Quod ille vix credere potuit, sed tandem aliis et aliis sibi nuntiantibus, certificatus exhorruit. Tunc demum pollicem simul et indicem ori porrigens, hamumque sputo more piscatorem liniens, in ignominiam suæ gentis proverbium protulisse fertur: *Quia Bolezlavus huic arti non studuit, sed arma militaria baiulare consuevit, idcirco Deus ad manum eius tradere civitatem istam regnumque Ruthenorum et divitias destinavit.* Hæc dixit, nec plura prosecutus, fugam arripuit. At Bolezlavus, nullo sibi resistente civitatem magnam et opulentam ingrediens, et evaginato gladio in aurea porta percutiens, risu satis iocoso suis admirantibus, cur hoc fecisset, enodavit. *Sicut*, inquit, *in hac hora aurea*

Przedr. I, *wiersz* 2 vero» *niema II.* — 4 et huiusmodi» *niema H.* — 7 amicis» limitis *lub* limicis *mylnie II.* — 9 nobilioribus» maioribus *II.* — 16 Russiæ» Rusiæ *S.* — Quomodo .... intravit» *niema II.* — 18 Igitur.... vindicavit» Nam anno domini MXVIII contra regem Ruthenorum viriliter dimicavit *II.* — 22 cum ingenti» in magna *II.* — 24 non ausos committere» sed non ausos *H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 4 Chyou» th'you *S*; Kyow *II.* — 6 properavit *niema II.* — 7 navicula» navi culati *II.* — 8 cum Bol.» cui Bol. *II.* — 10 tandem» tamen *H.* — 12 simul» suum *S i II w ułamku na str. 93.* — 15 huic» huius *II.* — 16 baiulare» *tak ma H w ułamku str. 44 wyd. gd.*; baiolare *Z i S.* — 23 admirantibus» ammirantibus *H.* — 24 hora *niema S.*

[1]) Sall. Jug. 10. [2]) Por. Thietm. Chron. VIII 16. *Ibi* (w Kijowie) *fuit noverca regis* (*Jaroslai*), *uxor*, *et 9 sorores eiusdem*, *quorum unam*, *prius ab eo desideratam*, *antiquus fornicator Bolizlavus*, *oblita contectorali sua*, *iniuste duxerat.* Zwała się ona Peredsława (Nestor pod r. 1018). Myli się Koepke wskazując w tem oto miejscu na zaślubiny córki Bolesława Chrobrego ze Świętopełkiem synem Włodzimierza (Pertz SS. IX. 429 przyp. 72). [3]) Jarosław wielki syn Włodzimierza w.

porta civitatis ab isto ense percutitur, sic in nocte sequenti soror regis ignavissimi mihi dari prohibita corrumpetur; nec tamen Bolezlavo thoro maritali sed concubinali singulari vice tantum coniungetur, quatenus hoc facto nostri generis iniuria vindicetur, et Ruthenis ad dedecus et ad ignominiam imputetur. Sic dixit, dictaque factis complevit. Igitur rex Bolezlavus urbe ditissima regnoque Ruthenorum potentissimo decem mensibus potitus, inde pecuniam in Poloniam transmittendo nunquam extitit otiosus; undecimo vero mense, quia regna quamplurima tenebat, et puerum ad regnandum Meschonem adhuc idoneum non videbat, loco sui quodam ibi Rutheno sui generis in dominium constituto[1]), cum thezauro residuo Poloniam remeabat. Illum itaque cum ingenti gaudio et pecunia remeantem, iamque Poloniæ finibus propinquantem, rex fugitivus collectis viribus ducum Ruthenorum cum Plaucis[2]) et Pincinakitis a tergo subsequitur, et ad fluvium Bugam committere certus de victoria conabatur. Arbitrabatur namque Polonos more hominum de tanta victoria præda gloriantes, unumquemque domum suam propinquare, utpote triumphatores terræ suæ finibus propinquantes, et tamdiu extra patriam sine filiis et uxoribus immorantes. Nec illud sine ratione cogitabat, quia magna pars iam Polonorum exercitus rege nesciente defluxerat. At rex Bolezlavus videns suos milites paucos esse, hostes vero quasi centies tantum fere, non sicut ignavus et timidus, sed ut audax et providus, suos milites sic affatur. *Non est opus probos et expertos diu milites cohortari, nec triumphum sese nobis offerentem retardari, sed est tempus vires corporis animique virtutem exercendi. Nam quid prodest tot et tantas prius victorias habuisse, vel quid prodest tanta regna nostro dominio subiugasse tantasque divitias aliorum cumulasse, si forte nunc subactos nos contingat hæc et nostra perdidisse? Sed de Dei misericordia vestraque probitate comperta confido, quod si viriliter in certamine resistatis, si more solito fortiter invadatis, si iactantias et promissiones in prædis dividendis et in conviviis meis habitas ad memoriam reducatis, hodie victores finem laboris continui facietis, et insuper famam perpetuam ac triumphalem victoriam acquiretis. Sin vero victi, quod non credo, fueritis, cum sitis domini, servi Ruthenorum et vos et filii vestri eritis, et insuper pœnas pro illatis iniuriis*

Przedr. I, *wiersz* 8 ditissima• etc. *dod. H. w ułamku.* — 10 potitus• *poprawia Pertz; rękopisma mają* quibus. — 9 regnoque Ruthenorum potentissimo .... remeabat• *niema H w pomienionym ułamku; w samym zaś texcie (wyd. gd. str. 62) zamiast:* Tunc demum pollicem .... remeabat• Tunc Boleslaus civitatem magnam et opulentam, nullo scilicet resistente ingrediens, gladio in aream portam percussit. Cumque civitate potentissima regnaque Ruthenorum potirent, cum magno thezauro in Poloniam remeabat. — 17 Illum itaque• At illum *H.* — 18 gaudio• gladio *H.* — et pecunia• ad propria *H.* — iamque .... propinquantem• *niema H.* — 20 cum Plaucis et Pincinakitis• *tak poprawiam;* c. P. e. Pincinatiris *Z i S; niema H.* — 23 arbitrabatur namque .... defluxerat *niema H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 6 centies• centias *miał S; lecz poprawiono* cencies — tantum• tum *Z i S.* — 9 cohortari• coartari *miał S, lecz poprawił* — 25 vos et• vos *Z.* — 26 illatis• pillatis *Z i S mylnie.*

[1]) Świętopełka, zięcia swojego. [2]) Połowców wtedy jeszcze nie znano. Ob. II. 19, przyp.

turpissime rependetis. Hæc et hiis similia rege Bolezlao proloquente, omnes sui milites hastas suas unanimiter protulerunt, seque cum triumpho malle quam cum præda domum turpiter intrare responderunt. Tunc vero rex Bolezlavus suorum unumquemque nominatim exhortans, in hostes confertissimos sicut leo sitiens penetravit. Nec est nostræ facultatis recitare, quantas strages sibi resistentium ibi fecit, neque quisquam valet hostium peremptorum milia certo numero computare, quos constabat ad prœlium sine numero convenisse, paucosque superstites fuga lapsos evasisse. Asserebant namque plurimi pro certo, qui post multos dies pro amicis vel propinquis inveniendis ad locum certaminis de longinquis regionibus veniebant, tantam ibi cruoris effusionem fuisse, quod nullus poterat nisi per sanguinem vel super cadavera per totam planitiem ambulare, totumque Bugam fluvium plus cruoris speciem quam fluminis retinere. Ex eo enim tempore Rusia Poloniæ vectigalis diu fuit.

8. *De magnificentia et potentia Bolezlavi Gloriosi.*

Plura itaque sunt et maiora gesta Bolezlavi, quam a nobis possint describi, vel etiam nudis sermonibus enarrari. Nam quis arithmeticus satis certo numero ferratas eius acies valeat computare, nedum etiam describendo victorias et triumphos tantæ multitudinis recitare? De Poznan namque mille trecenti loricati milites cum quatuor millibus clipeatorum militum, de Gneznen mille quingenti loricati et quinque milia clipeatorum, de Wladislau casto octingenti loricati et duo millia clipeatorum, de Gdech[1]) trecenti loricati et duo millia clipeatorum; hii omnes fortissimi et ad bella doctissimi magni Bolezlavi tempore procedebant. De aliis vero civitatibus et castellis et nobis longus et infinitus labor est enarrare, et vobis forsitan fastidiosum fuerit hoc audire[2]). Sed ut vobis fastidium numerandi prætermittam, numerum vobis sine numero multitudinis anteponam. Plures namque habebat rex Bolezlaus milites loricatos, quam habeat

Przedz. I, *wiersz* 4 domum turpiter» t. d. *S.* — 7 At rex Boleslaus videns suos milites paucos... in» At rex B. v. m. s. p. esse, hostes vero quasi cencies tantum fere, suos milites confortans et de Dei misericordia confidens. — confertissimos» *tak poprawił Bandtkie*; confortissimos *mają rękop.* — 9 strages .... fecit» hostium ibi stravit *H.* — 10 hostium peremptorum .... evasisse» p. hostium quanta millia ibi ceciderint enarrare *H. słowo* enarrare *zdaje się być nawet inną ręką dodane.* — 18 sanguinem» cruorem *H.* — 20 totumque» totum. — *Przedz.* II, *wiersz* 2 gloriosi» regis *H.* — 4 etiam» iam *S; niema H.* — 5 arithmeticus» arthimeticus *Z*; arthimaticus *miał S; ale poprawiacz głoskę* a *w* e *przemienił;* arismeticus *H.* — 9 Poznan» *W tem miejscu S ma dodany napis na brzegu*: De magna populatione Gnezn. et Pozn. civitatum. — 11 Gneznen» Gnezna *H.* — 12 Wladislau» Wladislaw *H.* — 14 Gdech» *można czytać i* Gdeth *w Z i S. Dawna wprawdzie ale zawsze późniejsza już ręka zmazała* Gdech *a położyła na brzegu* Gdansk *w S.* — 16 doctissimi» de.. ssimi *H.* — magni» *niema H.* — 17 aliis» *niema Z i niemiał S, ale dołożono tą samą ręką na brzegu.* — 18 et nobis» nobis *H.* — 23 habeat» habebat *miał S, lecz głoskę* b *podkreślono jako niepotrzebną.*

[1]) Gdecz, teraz Giecz w poznańskiem, między Wrześnią, Środą a Kostrzynem, zburzony przez Czechów roku 1089. Kozm. *Chron.* II. 2. [2]) Adalboldi Vit. Heinr. II imp. 2.

nostro tempore tota Polonia clipeatos; tempore Bolezlavi totidem fere in Polonia milites habebantur, quot homines cuiusque generis nostro tempore continentur.

9. *De virtute et nobilitate Gloriosi Bolezlavi.*

Hæc erat Bolezlavi regis magnificentia militaris, nec inferior ei erat virtus obedientiæ spiritualis. Episcopos quippe suosque capellanos in tanta veneratione retinebat, quod eis astantibus sedere non præsumebat, nec eos aliter quam dominos appellabat, Deum vero summa pietate colebat, sanctam ecclesiam exaltabat, eamque donis regalibus adornabat. Habebat etiam præterea quoddam iustitiæ magnum et humilitatis insigne, quod si quando rusticus pauper vel muliercula quælibet de quovis duce videlicet vel comite quereretur, quamvis esset magnis negotiis occupatus, multisque cuneis et magnatum et militum constipatus, non prius se de loco dimovebat, donec causam ex ordine conquerentis auscultaret, et pro illo de quo querebatur camerarium transmandaret; interim vero ipsum conquerentem alicui fideli suo commendabat, qui eum procuraret sibique causam adversario adveniente suggereret, et sic rusticum quasi pater filium admonebat, ne absentem sine causa accusaret, et ne iniuste conquerendo iram quam alteri conflabat sibimet ipsi cumularet. Nec accusatus citissime vocatus venire differebat, nec diem a rege constitutum qualibet occasione præteribat. Adveniente vero principe, pro quo missum fuerat, non se illi maligne commotum ostendebat, sed alacri eum et affabili vultu recipiens, ad mensam invitabat, neque ea die, sed sequenti vel tertia causam discutiebat. Sicque diligenter rem pauperis ut alicuius magni principis pertractabat. O magna discretio magnaque perfectio Bolezlavi! qui personam in iudicio non servabat, qui populum tanta iustitia gubernabat, qui honorem ecclesiæ ac statum terræ in summo culmine retinebat. Iustitia nimirum et æquitate ad hanc Bolezlavus gloriam et dignitatem ascendit, quibus virtutibus initio potentia Romanorum et imperium excrevit[1]). Tanta virtute, tanta potentia tantaque victoria regem Bolezlavum Deus omnipotens decoravit, quantam eius bonitatem et iustitiam erga se ipsum et homines recognovit, tanta gloria Bolezlavum, tanta rerum copia tantaque lætitia sequebatur, quantam eius probitas et liberalitas merebatur.

Przedr. I, *wiersz* 1 nostro› iuxta *H.* — 2 fere in Polonia› in Polonia fere *Z.* — 7 regis› *niema H.* — 9 spiritualis› spül *H.* — 14 adornabat› adorabat *Z.* — 18 videlicet› *niema H.* — 20 et militum› militum *S.* — 21 dimovebat› demovebat *H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 7 maligne› maligno *Z i S.* — 12 pertractabat› hæc est iustitia et equitas Boleslai *dodaje w tem miejscu H, opuszczając resztę tego rozdziału.* — 17 nimirum› *rękopisma mają* in mirum, *mylnie.* — equitate› *słowa*: iustitia nimirum et equitate, *zmienił poprawiacz tak*: iustitiam in mirum modum et equitatem diligebat *S.* — 19 initio› *tak poprawiam*; *rękopisma mają* nuncio, *mylnie.*

[1]) Sall. Cat. 9. por. 52.

10. *De prœlio Bolezlai cum Ruthenis.*

Sed ista memorare subsequenti pagina differamus, et quoddam eius prœlium novitate facti satis memorabile[1]) referamus, ex cuius rei consideratione humilitatem superbiæ præferamus. Contigit namque uno eodemque tempore Bolezlavum regem Rusiam, Ruthenorum vero regem Poloniam, utroque de altero nesciente, hostiliter introisse, eosque super fluvium alterum in alterius termino regionis, interposito flumine, castra militiæ posuisse. Cumque nuntiatum esset Ruthenorum regi, Bolezlavum ultra iam fluvium transivisse, inque sui regni confinio cum exercitu consedisse, existimans rex insulsus se quasi feram in rethibus cum sua multitudine conclusisse, proverbium ei magnæ superbiæ capiti suo retorquendum dicitur mandavisse: *Noverit se Bolezlaus tanquam suem in volutabro canibus meis et venatoribus circumclusum.* Ad hæc rex Poloniæ remandavit: *Bene*, inquit, *suem in volutabro nominasti, quia in sanguine venatoris canumque tuorum, id est ducum et militum, pedes equorum meorum inficiam, et terram tuam et civitates ceu ferus singularis depascam.* Hiis verbis utrimque renuntiatis, die sequenti solempnitas imminebat, quam rex Bolezlavus celebraturus, in diem certum bellum committere differebat. Eo namque die animalia innumerabilia mactabantur, quæ sequenti solempnitate ad mensam regis, cum omnibus suis principibus comessuri, more solito parabantur. Omnibus itaque cocis, inquilinis, apparitoribus, parasitis exercitus ad animalium carnes et exta purganda super ripam fluminis congregatis, ex altera ripa Ruthenorum clientes et armigeri clamosis vocibus insultabant, eosque probrosis iniuriis ad iracundiam lacessebant. Illi vero nihil iniuriæ e contrario respondebant, sed intestinorum sordes et inutilia contra eorum oculos pro iniuria iaciebant. Cumque Rutheni magis eos magisque contumeliis incitarent, et sagittis etiam acrius infestarent, canibus quos tenebant avibusque omissis, cum armis militum in meridiana[2]) dormientium fluvio transnatato, Bolezlavi parasitorum exercitus[3]) super tanta Ruthenorum multitudine triumphavit. Bolezlavus itaque rex

---

Przedr. I, *wiersz* 1 De prœlio› Item d. pr. *H.* — 2 Sed ista .... memorabile› quoddam autem factum memoriæ dignum *H.* — 6 Contigit› contingit *S.* — 8 regem› *niema H.* — altero› alio *H.* — 14 confinio› confinie *H.* — 15 feram› prædam *H.* — 21 Poloniæ› Polonicus *Z i S.* — inquit› inquam *Z*; inq. *H.* — 22 sanguine› sanguinem *S.* — venatoris canumque› canum et venatorum *H.* — 23 militum› tuorum *dod. H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 ceu› *tak poprawia Pertz*; cum *mają rękopisma.* — ferus singularis› feris singularibus *H.* — 2 verbis› veris *Z mylnie.* — solempnitas imminebat, quam› solemne imminebat, quod *H.* — 4 celebraturus› celebraturis *S.* — certum› tertium *H*; in diem certum *powtarza dwa razy S.* — 8 comessuri› pro comestione *H.* — 9 apparitoribus› apparitor. *S.* — 17 pro iniuria iaciebant› proiiciebant *H.* — 20 canibus› *S. miał* omnibus, *przemazawszy to poprawiacz napisał na brzegu* canibus. — quos› *tak poprawia Pertz; rękopisma mają* quæ. — 21 omissis› *tak poprawia Pertz;* comissis *mają rękopisma.* — meridiana› meridie *H.*

[1]) Sall. Cat. 4. [2]) rozumie się *hora.* [3]) gawiedź obozowa, ciurowie.

et exercitus totus clamore simul et strepitu armorum excitatus, quidnam hoc esset sciscitantes, cognita rei causa, facta ex industria dubitantes, cum ordinatis aciebus in hostes undique fugientes irruerunt; sicque parasiti nec gloriam victoriæ soli, nec sanguinum noxam soli habuerunt. Tanta vero fuit ibi militum flumen transeuntium multitudo, quod non aqua videbatur ab inferioribus, sed quædam itineris siccitudo. Hoc autem tantillum dixisse de bellis eius sufficiat[1]), quatenus eius vitæ recordatio ab auditoribus imitata proficiat.

11. *De dispositione ecclesiarum in Polonia et virtute Bolezlavi.*

Igitur rex Bolezlaus erga divinum cultum in ecclesiis construendis et episcopatibus ordinandis beneficiisque conferendis ita devotissimus existebat, quod suo tempore Polonia duos metropolitanos cum suis suffraganeis continebat. Quibus ipse per omnia et in omnibus ita benivolus et obediens existebat, quod, si forte aliquis principum contra quemlibet clericorum vel pontificum litigii causam inchoabat, vel si quidquam de rebus ecclesiasticis usurpabat, ipse cunctis manu silentium indicebat, et sicut patronus et advocatus pontificum causam et ecclesiæ defendebat. Gentes vero barbarorum in circuitu quas vincebat non ad tributum pecuniæ persolvendum, sed ad veræ religionis incrementum coercebat. Insuper etiam ecclesias ibi de proprio construebat, et episcopos honorifice clericosque canonice cum rebus necessariis apud incredulos ordinavit. Talibus ergo virtutibus, iustitia et æquitate, timore scilicet et dilectione, rex Bolezlavus præcellebat, talique discretione regnum remque publicam procurabat. Virtutibus siquidem multis ac probibatibus longe lateque Bolezlavus emicuit, tribus tamen virtutibus, iustitia, æquitate, pietate specialiter ad tantum culmen magnitudinis ascendit. Iustitia, quia sine respectu personæ causam in iudicio discernebat, æquitate, quia principes et populum cum discretione diligebat, pietate, quia Christum eiusque sponsam modis omnibus honorabat. Et quia iustitiam exercebat et omnes æquanimiter diligebat, et matrem ecclesiam virosque ecclesiasticos exaltabat, sanctæ matris ecclesiæ precibus eiusque prælatorum intercessionibus cornu eius in gloria Dominus exaltabat, et in cunctis semper bene semperque prospere procedebat. Et cum sic esset Bolezlavus religiosus in divinis, multum tamen apparebat gloriosus in humanis.

12. *Quomodo Bolezlavus per suas terras sine læsione pauperum transiebat.*

Eius namque tempore non solum comites, verum etiam quique nobiles torques aureas

Przedz I, *wiersz* 2 excitatus» exercitus *S. mylnie.* — 3 facta» factam *S; niema H.* — 4 dubitantes» cogitantes *H.* — 6 sanguinum» sanguinem *Z i S. mylnie.* — 8 multitudo» *dod. Lengnich; rękop. nie mają.* — 12 proficiat» prof. *H.* — 14 ecclesiarum» equitatis *H.* — 16 Bolezlaus» Boleslaus *zawsze H.* — erga divinum cultum» *niema H.* — 18 devotissimus» devotissimis *S.* — 23 aliquis» *niema Z i S.* — aliquis principum contra» c. p. a. *H.* — quemlibet» quelibet *S.* — 24 clericorum vel pontificum» amicorum et presbiterorum *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 construebat» construebant *H.* — 4 incredulos ordinavit» eosdem ordinabat *H.* — 6 scilicet» videlicet *H.* — 10 tamen» vero *S.* — 18 omnes» omnis *H.*

[1]) Sigeb. Gembl. Vita Deoderici episc. Metten. 23.

immensi ponderis baiulabant, tanta superfluitate pecuniæ redundabant. Mulieres vero curiales coronis aureis, monilibus, murenulis, brachialibus, aurifrisiis et gemmis ita onustæ procedebant, quod ni sustentarentur ab aliis, pondus metalli sustinere non valebant. Talem etiam gratiam ei Deus contulerat, et ita visu desiderabilis cunctis erat, quod, si forte quemlibet a conspectu suo pro culpa veniali momentaneo removebat, quamvis ille rerum suique libertate frueretur, donec benivolentiæ eius ac conspectui redderetur, non se vivere sed mori, nec esse liberum sed trusum carceri reputabat. Suos quoque rusticos non ut dominus in angariam coercebat, sed ut pius pater quiete eos vivere permittebat. Ubi enim suas stationes suumque servitium determinatum habebat, nec libenter in tentoriis sicut Numida[1]), vel in campis, sed in civitatibus et castris frequenter habitabat. Et quotiens de civitate stationem in aliam transferebat, aliis in confinio dimissis, alios vastandiones et villicos commutabat. Nec quisquam eo transeunte viator vel operator boves vel oves abscondebat, sed ei prætereunti pauper et dives arridebat, eumque cernere tota patria properabat.

13. *De virtute et pietate uxoris Bolezlavi Gloriosi.*

Duces vero suosque comites ac principes acsi fratres vel filios diligebat, eosque salva reverentia, sicut sapiens Dominus, honorabat. Conquerentibus enim super illis inconsulte non credebat, contra[2]) lege condemnatos iudicium misericordia temperabat[3]). Sæpe namque uxor eius regina, prudens mulier et discreta, plures pro culpa morti deditos de manibus lictorum erripuit, et ab imminenti mortis periculo liberavit, eosque in carcere, quandoque rege nesciente, quandoque vero dissimulante, sub custodia vitæ misericorditer reservavit. Habebat autem rex amicos duodecim consiliarios, cum quibus eorumque uxoribus eum curis et consiliis expeditum convivari multotiens et cœnare delectabatur, et cum eis regni familiarius et consilii misteria pertractabat. Quibus epulantibus pariter et exultantibus, et inter alias locutiones in memoriam, ex occasione forte generis, illorum damnatorum incidentibus, rex Bolezlavus illorum morti bonitate parentum condolebat, seque præcepisse eos perimi pœnitebat. Tunc regina venerabilis pium pectus regis blanda manu demulcens, sciscitabatur ab eo, si carum ei

Przedz. 1, *wiersz* 1 baiulabant› baiolabant *Z* i *S.* — 10 momentaneo› et momentanea *H.* — 12 ac› et *H.* — 13 esse› se *H.* — 14 Suos quoque› suosque *H.* — 17 determinatum› determinari *Z*; *tak miał i S, ale poprawił.* — 19 Numida› domo *H.* — et› vel in *H.* — 23 commutabat› commutavit *H.* — 24 vel oves› et o *H* — 25 et› vel *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 De virtute .... Gloriosi› *niema H.* — 6 illis› illos *S.* — 7 lege› *tak czytał Lengnich i Bandtkie tak czytać radzi;* legem *mają rękopisma.* — 8 iudicium› cum *dodaje tu H.* — 10 plures› multos *H.* — 16 consiliarios› consiliatores *miał S, ale poprawił.* — eorumque› et eorum *H.* — 17 curis et consiliis› omnibus curis et consiliis expeditis *H.* — 25 pœnitebat› permitebat *S.* — 26 blanda› *niema H.*

[1]) Sall. Jug. 18. [2]) tyle co *erga* jak uważa Pertz. [3]) Chron. Princ. Pol. (u Stenzla I. 52) tak to miejsce oddaje: *Contra legem damnatos, cum hoc intelligeret, liberavit.* Por. *Vita s. Ladislai* u Endlichera. Monum. Arpad. I. 238.

fieret, si quis eos sanctus a morte forsitan suscitaret. Cui rex respondebat, se nichil tam pretiosum possidere, quod non daret, si quis eos posset ad vitam de funere revocare, eorumque progeniem ab infamiæ macula liberare. Hæc audiens regina sapiens et fidelis, pii furti se ream et consciam accusabat, et cum amicis duodecim et uxoribus eorum ad pedes regis pro sui dampnatorumque venia prosternebat. Quam rex benigne complexans, cum osculo de terra manibus sublevabat, eiusque fidele furtum, immo pietatis opera collaudabat. Eadem ergo hora pro captivis illis, per mulieris prudentiam vitæ reservatis, cum equis plurimis mittebatur, et euntibus redeundi terminus ponebatur. Tunc vero lætitia multiplex illis residentibus accrescebat, cum regina regis honorem ac regni utilitatem sic sapienter observabat, et rex eam cum amicorum consilio de suis petitionibus audiebat. Illi autem, pro quibus missum fuerat, venientes, non statim regi sed reginæ præsentabantur, qui ab ea verbis asperis et lenibus castigati, ad regis balneum ducebantur. Quos rex Bolezlavus, sicut pater filios, secum balniantes corrigebat eorumque progeniem memorando collaudabat. *Vos*, inquit, *tanta, vos, tali prosapia exortos, talia committere non decebat.* Aetate quidem provectiores verbis tantum tam per se quam per alios castigabat, in minoribus vero verbera cum verbis adhibebat. Sicque paterne commonitos ac indumentis regalibus adornatos, datis muneribus collatisque honoribus, ire domum cum gaudio dimittebat. Talem ergo sese rex Bolezlaus erga populum et principes exhibebat, sic sapienter et timeri et amari se a cunctis sibi subditis faciebat.

14. *De magnalitate mensæ et largitate Boleslai.*

Mensam vero suam sic ordinate, sic honorifice retinebat, quod omni die privato 40 mensas principales, exceptis minoribus, erigi faciebat, et nichil tamen de alienis, sed de propriis in hiis omnibus expendebat. Habebat etiam aucupes et venatores omnium fere nationum, qui suis artibus capiebant omne genus volatilium et ferarum, de quibus singulis, tam quadrupedibus quam pennatis, cottidie singula apponebantur fercula suis mensis.

15. *De dispositione castrorum et civitatum sui regni per Bolezlaum.*

Solebat quoque magnus Bolezlavus, in finibus regionum ab hostibus conservandis multotiens occupatus, suis villicis ac vicedominis, quid de indumentis in festis annualibus præ-

---

Przedz. I, *wiersz* 1 forsitan› *niema S.* — 2 respondebat› respondit *H.* — tam› *niema H.* — 5 progeniem› progenie *S.* — 6 regina› *niema H.* — 8 cum› etiam *miał S, lecz poprawił.* — 13 collaudabat› commendabat *H.* — ergo› igitur *H.* — 22 venientes› *niema H.* — 23 ea› eo *H.* — lenibus› levibus *S.* — 25 balniantes› balneantes *Z i S.* — 28 talia› tali *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 quidem› vero *H.* — 2 in› *niema H.* — 3 minoribus› moribus *S.* — 5 collatisque› muneribus *dodoje Z i S.* — 6 dimittebat› permittebat *H.* — 7 ergo› igitur *Z i H.* — 9 subditis› subiectis *H.* — 11 magnalitate› magnitudine *H.* — 13 privato› *niema H.* — 15 tamen› *dołożył na brzegu S.* — 20 cottidie› *niema H.* — 26 regionum› reg' *H.* — conservandis› observandis *H.* — 27 vicedominis› vicedinis *H.* — 28 annualibus› animalibus *S i H.*

paratis, quidve de cibis et potibus in singulis civitatibus fieret, interrogantibus, proverbium posteris in exemplum commemorare, sic inquiens: *Satius et honestius est hic michi gallinæ pullum ab inimicis conservare, quam in illis vel illis civitatibus desidiose convivanti insultantibus michi meis hostibus locum dare. Nam pullum perdere, per virtutem, non pullum reputo, sed castrum vel amittere civitatem.* Et advocans de suis familiaribus quos volebat, singulos singulis civitatibus vel castellis deputabat, qui loco sui castellanis et civitatibus convivia celebrarent, ac indumenta aliaque dona regalia, quæ rex dare consueverat, suis fidelibus præsentarent. Talibus dictis et factis admirabantur universi prudentiam et ingenium tanti viri, conferentes ad invicem: *Hic est vere pater patriæ, hic defensor, hic est dominus, non alienæ pecuniæ dissipator, sed honestus rei publicæ dispensator, qui dampnum rustici violenter ab hostibus illatum castello reputat vel civitati perditæ conferendum.* Quid multis moramur? Si singula facta vel dicta magni Bolezlavi memoranda carptim voluerimus scriptitare, quasi si stilo laboremus guttatim pelagus exsiccare. Sed quid nocet otiosis lectoribus hoc audire, quod vix potest cum labore historiographus invenire?

16. *De morte Bolezlai Gloriosi lamentabili.*

Cum igitur tot et tantis rex Bolezlavus divitiis probisque militibus, ut dictum est, plus quam rex alius abundaret, querebatur tamen semper, quod solis militibus indigeret. Et quicumque probus hospes apud eum in militia probabatur, non miles ille sed regis filius vocabatur; et si quandoque, ut assolet, eorum aliquem infelicem in equis vel in aliis audiebat, infinita dando ei circumstantibus alludebat: *Si possem sic hunc probum militem a morte divitiis liberare, sicut possum eius infortunium et paupertatem mea copia superare, ipsam mortem avidam divitiis onerarem, ut hunc florem tam audacem in militia reservarem.* Quocirca talem ac tantum virum successores debent virtutibus imitari, ut valeant ad tantam gloriam et potentiam sublimari. Qui cupit post vitam acquirere tantam famam, acquirat dum vivit in virtutibus tantam palmam. Si quis captat Boleslao memoriali titulo comparari, elaboret suam vitam eius vitæ venerabili conformari. Tunc erit virtus in gestis militaribus collau-

Przedz. I, *wiersz* 3 inquiens› inquireus *H.* — 7 Nam pullum.... suis› nam pullum reputo sed castrum vel amittere civitatem et vocans de suis *II*, *mylnie.* — 11 deputabat› preferebat *H.* — 12 celebrarent› prepararent *II.* — 13 indumenta› indomita *H.* — 16 et ingenium› ingenium et *S.* — tanti› talis *H.* — 18 hic est dominus› *niema H.* — 23 memoranda› *niema H.* — 24 carptim› cartim *mają wszystkie rękopisma.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 vix› vir *S*, *mylnie.* — potest› *niema H.* — 4 lamentabili› lauli *S*; De morte.... lamentabili *niema H.* — 6 probisque› atque *H.* — 7 abundaret› habundaret *S.* — querebatur› querebat *Z i S.* — 9 quicumque› quid'quam *S; lecz z ostatnich głosek pierwsza do połowy druga całkiem zmazana.* — 12 aliquem› quemlibet› *Z i S.* — 17 onerarem› honerarem *Z;* honorarem *S.* — florem› talem *Z i S.* — 18 reservarem› conservarem *H.* — 19 successores debent› debent successores *H.* — 22 vivit› ipse *dod. H.* — 24 comparari› aparari *Z i S.* — 25 vitæ› vita *S.* — 26 erit› autem *H.* — in gestis militaribus collaudanda› gestis est collauda *H.*

danda, cum fuerit vita militis honestis moribus adornata. Hæc erat magni Bolezlavi gloria memoranda, talis virtus recitetur posteriorum memoriæ imitanda. Non enim in vacuum Deus illi gratiam super gratiam cumulavit, nec sic eum sine causa tot regibus ac ducibus antefecit, sed quia Deum in omnibus et super omnia diligebat, et quoniam erga suos, sicut pater erga filios, caritatis visceribus affluebat. Unde cuncti, sed specialiter quos venerabatur archiepiscopi, episcopi, abbates, monachi, presbiteri sedulo eum suis precibus Domino commendabant; duces vero, comites aliique proceres hunc semper victorem, hunc sibi fore superstitem exoptabant. Gloriosus itaque Bolezlavus felicem vitam laudabili fine concludens, cum sciret se debitum carnis universæ completurum, tum omnibus suis ad se principibus et amicis undique congregatis, de regni gubernatione et statu secretius ordinavit, eisque multa post se mala futura voce prophetica nuntiavit. *O utinam, fratres mei,* inquit, *quos delicate tanquam mater filios enutrivi, quæ positus in agone nascitura video, vobis in prospera convertantur, et utinamque ignem seditionis accendentes Deum et hominem vereantur! Heu! heu! iam quasi per speculum in ænigmate video*[1] *regalem prosapiam exulantem et oberrantem, et hostibus, quos sub pedibus conculcavi, misericorditer supplicantem. Video etiam de longinquo de lumbis meis procedere quasi carbunculum emicantem, qui gladii mei capulo connexus, suo splendore Poloniam totam efficiet relucentem*[2]. Tunc vero luctus et mœror ibi astan-

Przedz. I, *wiersz* 1 fuerit› fuit *H.* — militis› multis *S i H.* — 3 recitetur› ut *dod. S*; recitatur *H.* — 6 sic› si *Z i S.* — 10 sed› et *S i H.* — 11 archiepiscopi, episcopi› e. a. *Z i S.* — 12 presbiteri› clerici *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 completurum› completorum *S.* — tum›cum *S i H.* — 5 nuntiavit› pronunciavit *H.* — fratres› *niema H, lecz miejsce próżne zostawiono.* — 6 enutrivi› innutrivi *H* — 7 nascitura› noscitura *Z. S i H.* — 8 utinamque› tutinamque *Z. S i H.* — seditionis accendentes› seditiones accedentes *H.* — 9 hominem› homines *H.* — 11 regalem prosapiam› regem talem pro sapientia *H.* — exulantem› exultantem *S i H.* — 16 efficiet› efficit *Z i S.*

[1]) Paweł do Kor. XIII. 12. [2]) Paprocki miał pod ręką odmienny nieco rękopism kroniki Galla, którego anonimem zowie, i tak podaje cały ten ustęp od słów: *tum omnibus suis .... relucentem› Tum omnibus suis principibus et amicis suis ad se undique congregatis, eis multa mala futura voce prophetica nunciavit in enigmate: Heu, heu, iam quam per speculum video prolem et prosapiam meam exulem fore de regno hoc et supplicem hostibus meis infestissimis, quos ego domueram, video regnum in multa variaque frusta scindi, video quantum hic sanguinis fundetur, tam interno quam externo hoste, idque iusto Dei iudicio permittendum, cultumque eius divinum negligendum, in varia schismata scindentur, luxum et mollitiem amabunt, huiusque solius regni angor et solicitudo spiritum meum consumit, nisi me altior spes refficeret. Video enim propitiationem divinam, post longa tempora prolem meam non derelicturam, ecce vir exibit de lumbis meis qui pristinam gloriam regno suo restituet, dispersa congregabit, superbiam hostilem humiliabit, et quicumque calcitraturus est contra regnum hoc, capulo gladii mei conteretur.* Herb. Ryc. Pol. str. 16 niel.

tium et hoc audientium cordis viscera penetravit, et præ dolore nimio mentes omnium stupor vehemens occupavit. Cumque paulisper dolore compresso Bolezlavum inquirerent, quanto tempore funus ipsius habitu cultuque lugubri celebrarent, voce veridica respondit: *Nec mensibus nec annis doloris terminum vobis pono, sed quicumque me cognovit meamque gratiam acquisivit, memor mei die nocteque me plorabit. Et non solum qui me noverunt meamque benivolentiam habuerunt, me plorabunt, sed etiam eorum filii filiique filiorum Boleslavi regis obitum narrantibus aliis condolebunt.* Bolezlavo ergo rege de mundana conversatione descendente[1]), ætas aurea in plumbeam est conversa. Polonia prius regina, auro radiante cum gemmis coronata, sedet in pulvere viduitatis[2]) vestibus involuta, in luctum cythara, plausus in mœrorem, gaudium in suspiria convertuntur. Illo nimirum anno continuo nullus in Polonia convivium publice celebravit, nullus nobilis vir vel femina vestimentis se solempnibus adornavit, nullus plausus, nullus cytharæ sonus audiebatur in thabernis, nulla cantilena puellaris, nulla vox lætitiæ resonabat in plateis. Hoc per annum est a cunctis universaliter observatum, sed viris nobilibus et feminis plorare Bolezlavum est cum vitæ termino terminatum. Rege itaque Bolezlawo inter homines exeunte, pax et lætitia rerumque copia videntur simul de Polonia commeasse. Hactenus Bolezlavi magni laudibus termini metam inponamus, eiusque funus aliquantulum carmine lugubri lugeamus.

De morte Bolezlavi carmina.

Omnis ætas, omnis sexus, omnis ordo currite!
Bolezlavi regis funus condolentes cernite,
Atque mortem tanti viri simul mecum plangite!

Heu! heu! Bolezlave, ubi tua gloria?
Ubi virtus, ubi decus, ubi rerum copia?
Satis restat ad plorandum, væ michi Polonia!

Przedr. I, *wiersz* 4 dolore compresso› dolorem et presso *Z. S i H.* — 7 terminum› *niema S.* 9 nocteque› cottidie *Z i S.* — 11 me plorabunt› *niema H.* — 14 ergo› igitur *H.* — 15 aurea› aureas *Z*; *tak miał i S, ale poprawił.* — plumbeam› plumbeas *S.* — 17 sedet› sedens *S i H.* *Przedr.* II, *wiersz* 1 plausus› *tak Lengnich poprawił; rękopisma mają* pallium. — 2 gaudium› organum *Z i S.* — 3 continuo *niema H.* — 5 vestimentis se› se vestibus *H.* — 8 resonabat› audiebatur *H.* — 23 Heu! heu!› Eheu, heu, *H.* — 24 decus› decor *H.*

[1]) Umarł Bolesław Chrobry 3 kwietnia 1025 jak to podaje *Calendarium Cracoviense ms.* str. 52 i Długosz Hist. II. 177. Kozma pragski (*Chron.* I. 40) mówi że umarł 17 czerwca; datę tę uważam za mylną. [2]) Jerem. Tren. I. 1.

Sustentate me cadentem præ dolore, comites,
Viduatæ michi, quæso, condolete milites[1]),
Desolati respondete: *Heu nobis!* hospites!

Quantus dolor, quantus luctus erat pontificibus!
Nullus vigor, nullus sensus, nulla mens in ducibus.
Heu! heu! capellanis, heu ipsis omnibus!

Vos qui torques portabatis in signum militiæ,
Et qui vestes mutabatis regales cottidie,
Simul omnes resonate: *Væ, væ nobis hodie!*

Vos matronæ, quæ coronas gestabatis aureas,
Et quæ vestes habebatis totas aurifriseas,
His exutæ, vestiatis lugubres et laneas.

Heu! heu! Boleslave, cur nos pater deseris?
Deus talem virum umquam mori cur permiseris?
Cur non prius nobis unam simul mortem dederis?

Tota terra desolatur, tali rege vidua,
Sicut suo possessore facta domus vacua,
Tua morte lugens, mœrens, nutans et ambigua.

Tanti viri funus mecum, omnis homo, recole,
Dives, pauper, miles, clerus, insuper agricolæ,
Latinorum et Slavorum[2]) quotquot estis incolæ!

Et tu, lector bonæ mentis hæc quicumque legeris,
Quæso, motus pietate, lacrimas effuderis,
Multum eris inhumanus, nisi mecum fleveris.

Wiersz 3 respondete› videte *H.* — 6 ipsis› sibi *Z i S*; ergo *Paprocki.* — 11 totas aurifriseas› aureas *H.* — 12 His› E his *H.* — 15 nobis› *niema H.* — dederis› dedïs *H.* — 16 tali› *niema H.* — 18 nutans› mutans *Z. S i Paprocki.* — 21 Slavorum› Sclavorum *H.*; Sectarum *Paprocki.* — 22 hæc› *niema H.* — quicumque› quidque *S.* — 24 nisi› si non *H.*

[1]) *Adimite quæso mihi condolere milites;* tak ma ten wiersz Paprocki. Herb. Ryc. str. 15. [2]) Polacy za czasów Galla byli dwojakiego obrządku: jedni łacińskiego, drudzy słowiańskiego, i według tego dzieli ich autor na łacinników i słowian.

17. *De successione Meschonis secundi Bolezlaydes Gloriosi.*

Postquam ergo magnus Bolezlavus de mundo decessit, secundus Mescho, filius eius, in regnum successit, qui iam videlicet vivente patre sororem tertii Ottonis imperatoris[1]) uxorem acceperat, de qua Kazimirum, id est Karolum, restauratorem Poloniæ procrearat[2]). Hic vero Mescho miles probus fuit, multaque gesta militaria, quæ longum est dicere, perpetravit[3]). Hic etiam propter patris invidiam vicinis omnibus extitit odiosus, nec, sicut pater eius, vita vel moribus vel divitiis copiosus. Dicitur etiam a Bohemis in colloquio per traditionem captus, et genitalia, ne gignere posset, corrigiis astrictus, quia rex Bolezlavus pater eius similem eis iniuriam fecerat, quum eorum ducem[4]) suumque avunculum excecaverat. Qui de captione quidem exivit, sed uxorem ulterius non cognovit. Sed de Meschone sileamus, et ad Kazimirum restauratorem Poloniæ descendamus.

18. *De successione et deiectione Kazimiri post mortem patris.*

Mortuo igitur Mescone, qui post obitum regis Bolezlavi parum vixit, Kazimirus cum matre imperiali puer parvulus remansit. Quæ cum libere filium educaret, et pro modo femineo regnum honorifice gubernaret, traditores eam de regno propter invidiam eiecerunt, puerumque suum secum in regno quasi deceptionis obumbraculum tenuerunt. Qui cum esset adultus ætate et regnare cœpisset, malitiosi veriti, ne matris iniuriam vindicaret, in eum insurrexerunt eumque in Ungariam secedere coegerunt. Eo namque tempore sanctus Stephanus Ungariam gubernabat, eamque tunc primum ad fidem minis et blanditiis convertebat, qui cum Bohemis, Polonorum infestissimis inimicis, pacem et amicitiam retinebat, nec eum liberum, quoadusque vixit, gratia dimittebat[5]). Quo de hac vita migrante, Petrus Veneticus Ungariæ regnum recepit, qui ecclesiam sancti Petri de Bazoario[6]) inchoavit,

Przedz. I, *wiersz* 1 secundi Bolezlaydes Gloriosi› filii Bolezlavi *S.* De successione .... Gloriosi› *niema H.* — 3 Postquam ergo .... Mescho› Anno domini MXXV post mortem Boleslai Mieszko *H.* — 5 videlicet› *niema Z i H.* — 8 procrearat› procreare *S.* — 9 Mescho› Meszko *H.* — 11 propter› per *H.* — 13 vita› MXXV *dodano na brzegu dawną i może tą samą ręką.* — 14 Bohemis› Bohemicis *Z i S.* — 17 fecerat› faceret *S*; fecit *H.* — quum› inde *H.* — 20 Sed› *niema H.* — 22 descendamus› Mieszko enim, ut alibi legitur, in amenciam cecidit, et mortuus est eodem anno quo et pater *dodaje H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 De successione .... patris› *niema H.* — 4 regis› patris *H.* — 5 parvulus remansit› r. p. *S.* — 6 libere filium› licet puerum *H.* — 8 propter› per *H.* — 15 tunc primum› provinciam *H.* — 16 blanditiis› blanditus *S.* — 17 Bohemis› Bohemicis *Z i S.* — 22 Bazoario› Bazcario *H.*

[1]) Ryxę, córkę Ezona, wojewody reńskiego, z Matyldy siostry Ottona III zrodzoną; ob. str. 346 nin. dz. [2]) Ob. str. 358 i 346 nin. dz. [3]) Te czyny bohatyrskie Mieczysława opisuje rocznikarz hildeshejmski u Pertza III. str. 97. i Annalista Saxo tamże VI. 677 — 678. [4]) Bolesława III roku 1003 (Kozm. I. 34). O zchwytaniu i okaleczeniu Mieszka przez czeskiego Bolesława nikt nic nie wie, prócz naszego autora. [5]) *gratia dimittebat*, rozumie się *Bohemorum gratia:* dla przypodobania się Czechom, nie puszczał go od siebie. [6]) Borsod w żupaństwie borsodskiem.

quam nullus rex ad modum inchoationis usque hodie consummavit. Hic Petrus etiam rogatus a Bohemis, ne Kazimirum dimitteret, si cum eis amicitiam ab antecessoribus receptam retinere vellet, voce regali respondisse fertur: *Si lex antiqua diffinierit, quod Ungarorum rex Bohemorum ducis carcerarius fuerit, faciam quæ rogatis.* Et sic Bohemorum legationi cum indignatione respondens, eorumque amicitiam vel inimicitiam parvipendens, datis Kazimiro 100 equis totidemque militibus, qui eum secuti fuerant, armis et vestibus præparatis eum honorifice dimisit, nec iter ei, quocumque vellet ire, denegavit. Kazimirus vero gratanter iter arripiens, ac in regionem festinanter Theutonicorum perveniens, apud matrem et imperatorem[1]) quanto tempore nescio fuerit conversatus, sed in actu militari miles audacissimus extitit comprobatus. Sed paulisper eum cum matre requiescere permittamus, et ad desolationem et devastationem Poloniæ redeamus.

19. *De rehabitione regni Poloniæ per Kazimirum, qui fuit monachus*[2]).

Interea reges et duces in circuitu Poloniam quisque de parte sua conculcabat, suoque dominio civitates quisque castellaque contigua vel applicabat vel vincendo terræ coæquabat. Et cum tantam iniuriam et calamitatem ab extraneis Polonia pateretur, absurdius tamen adhuc et abhominabilius a propriis habitatoribus vexabatur. Nam in dominos servi, contra nobiles liberati, se ipsos in dominium extulerunt, aliis in servitio versa vice detentis, aliis peremptis uxores eorum incestuose honoresque sceleratissime rapuerunt. Insuper etiam a fide catholica deviantes, quod sine voce lacrimabili dicere non valemus, adversus episcopos et sacerdotes Dei seditionem ince-

Przedz. I, *wiersz* 1 rex› *niema H.* — 3 Bohemis› Bohemicis *H.* — 7 Bohemorum› Bohemicorum *Z i S.* — 14 vero› igitur *H.* — 15 regionem› terram *H.* — Theutonicorum› Theutunicorum *S i H.* — 19 extitit› fueret *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 redeamus› *w tem miejscu H wtrąca rozdział X. z żywotu ś. Stanisława.* — 4 Poloniæ *niema H.* — 9 terræ› *niema Z i S.* — 11 tamen› tum *S.*

[1]) Henryka III. [2]) Słowa: *qui fuit monachus* znajdują się we wszystkich rękopismach. Nie mniemam iżby to był koniecznie wtręt. Dwoch Kazimierzów panowało w Polsce po Mieczysławie: jeden Bolesław-Kazimierz, syn Bolesława Chrobrego, od roku 1034 — 1038; drugi Kazimierz, syn Mieczysława II i Ryxy, od r. 1039 — 1058. Tosamość imienia i bliskie następstwo po sobie tych xiążąt sprawiły, że pomieszano ich czyny i wzięto obu za jedną osobę. Dopełniacz Mierswy mówił już: *De Casimiro series historiæ texitur modo diverso* (w wyd. warsz. Wincentego kroniki I. str. 107, w wyd. gdańsk. str. 13) nie umiejąc rozróżnić tych xiążąt. Błąd ten mógł też popełnić i Gall, mówi on tylko o jednym Kazimierzu, dlatego dodaje w nadpisie: *qui fuit monachus*, a chociaż w texcie jedynie czyny syna Mieczysławowego wymienia, znachodzim jednak w rękopismie perg. Zamojskich przy wzmiance o śmierci tego xięcia, w rozdziale 22 na brzegu słowa: *obiit Kazimirus MXXXVIII*, dołożone tą samą ręką, która tytuliki i text pisała. Jest to rok śmierci syna Chrobrego, Bolesława-Kazimierza, co był istotnie mnichem. Obacz artykuł: „Synowie Chrobrego“ w Pismie zbiorowem Ohryzki. Petersburg 1859 tom I. str. 20 i dalsze.

perunt, eorumque quosdam gladio quasi dignius peremerunt, quosdam vero quasi morte dignos viliori lapidibus obruerunt[1]). Ad extremum autem tam ab extraneis quam ab indigenis ad tantam Polonia desolationem est redacta, quod ex toto pæne divitiis et hominibus est exacta. Eo tempore Bohemi Gneznen et Poznan destruxerunt, sanctique corpus Adalberti abstulerunt[2]). Illi vero qui de manibus hostium evadebant, vel qui suorum seditionem devitabant, ultra fluvium Wysla in Mazoviam fugiebant, et tam diu civitates prædictæ in solitudine permanserunt, quod in ecclesia sancti Adalberti martiris sanctique Petri apostoli sua feræ cubilia posuerunt. Quæ plaga creditur eo toti terræ communiter evenisse, quod Gaudentius, sancti Adalberti frater et successor, occasione qua nescio, dicitur eam anathemate percussisse. Hæc autem dixisse de Poloniæ destructione sufficiat, et eis qui dominis naturalibus fidem non servaverunt ad correctionem proficiat. Kazimirus ergo apud Theutonicos aliquantulum conversatus magnamque famam ibi militaris gloriæ consecutus, Poloniam se redire disposuit, illudque matri secretius indicavit. Quem cum mater dehortaretur, ne ad gentem perfidam et nondum bene christianam rediret, sed hereditatem maternam pacifice possideret, et cum etiam imperator eum remanere secum rogaret, eique ducatum satis magnificum dare vellet, proverbialiter utpote homo literatus respondit: *Nulla hereditas avunculorum*[3]) *vel materna iustius vel honestius possidebitur quam paterna.* Et assumptis secum militibus 500, Poloniæ fines introivit[4]), ulteriusque progrediens, castrum quoddam a suis sibi redditum acquisivit, de quo paulatim tam virtute quam ingenio totam Poloniam a Pomoranis et Bohemis aliisque finitimis nationibus occupatam liberavit, eam-

---

Przedz. I, *wiersz* 1 dignius› dignos *H.* — 2 vero› non *H.* — 3 viliori› *niema H.* — extremum› vero *dodoje tu niepotrzebnie H.*; *i S miał tu to słowo ale przemazał.* — 4 indigenis› indignis *S.* — 5 Polonia› Poloniam *H.* — 7 Gneznen et Poznan› Gneznam et Poznaniam *H.* — 11 fluvium› flumen *H.* — 12 fugiebant› fugebant *Z.* — prædictæ› illæ *H.* — 13 permanserunt› permanebant *H.* — 16 eo› *niema H.* — 17 et› *niema Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 ergo› igitur *S.* — 3 Theutonicos› Theutunicos *S.* — conversatus› conservatus *S.* — 14 Kazimirus ergo . . . paterna› *niema H.* — Et› Rex Casimirus igitur *H.* — 15 500› sexcentis *H.* — 18 tam virtute quam ingenio› virtute cum ingenio *Z i S.* — 19 Pomoranis› Pomonis *S.* — Bohemis› Bohemicis *Z i S.* — finitimis nationibus› finitivis gentibus *Z i S.*

[1]) Porównaj z tem co mówi Nestor pod rokiem 1030: „Tegoż czasu umarł Bolesław wielki w Polsce, i było w ziemi polskiej zaburzenie, powstawszy lud zabijał biskupów i xięży i panów swoich, i była rzeź.“ Co do zabijania biskupów w Polsce uważać też trzeba, że najstarszy rocznik pergaminowy wawelski ma zapisaną właśnie pod rokiem 1030 śmierć dwoch na raz biskupów: *MXXX Romanus et Lambertus episcopi obierunt, (ms. p. 10)* a nikt zgoła nie wie, coby to byli za biskupi. [2]) Rocznik wawelski ma te słowa: *MXXXVIII Corpus S. Adalberti translatum est.* Por. Kozmy *Chron.* II. 2. [3]) Herimanna, arcybiskupa kolońskiego i Ottona xięcia Sweów, braci rodzonych Ryxy, jak słusznie uważa Koepke. [4]) Por. Annalistę Saxona pod r. 1039.

que suo dominio mancipavit. Postea vero de Rusia nobilem cum magnis divitiis uxorem[1]) accepit, de qua filios quatuor unamque filiam regi Bohemiæ desponsandam generavit. Nomina autem filiorum eius hæc sunt: Bolezlavus, Wladislaus, Mescho et Otto. Sed de Kazimiro quid egerit primitus pertractando finiamus, et postea de filiis, quis eorum primus, quisve posterius regnaverit ordinabilius edicamus.

20. *De prœlio comitis Meczzlavi cum Mazovitis.*

Igitur eliberata patria et expugnata, profugatisque gentibus exterorum, non minor Kazimiro restabat hostilis profugatio suæ gentis suorumque iure proprio subditorum. Erat namque quidam Meczzlaus nomine, pincerna patris sui Meschonis et minister; post mortem ipsius Mazoviæ gentis sua persuasione princeps existebat et signifer. Erat enim eo tempore Mazovia Polonis illuc antea fugientibus, ut dictum, in tantum populosa, quod agricolis rura, animalibus pascua, habitatoribus loca erant spatiosa. Unde Meczzlaus in audacia suæ militiæ confisus, immo ambitione pernitiosæ cupiditatis excecatus, nisus est obtinere per præsumptionis audaciam, quod sibi non cedebat per ius aliquod vel naturam. Inde etiam in tantum superbiæ fastum conscenderat, quod obedire Kazimiro rennuebat, insuper etiam ei armis et insidiis resistebat[2]). At Kazimirus indignans servum patris ac suum Mazoviam violenter obtinere, sibique grave dampnum existimans et periculum, ni se vindicet, imminere, collecta pauca quidem numero manu bellatorum, sed assueta bellis, armis con-

---

Przedr. I, *wiersz* 2 uxorem› *na brzegu dodał S.* — 5 eius hæc› quæ *H.* — 6 Mescho› Meszco *H.* — 8 primus› primitus *H.* — 9 quisve› quis vero *H.* — regnaverit› regnavit *H.* — edicamus› educamus *S.* — 12 Meczzlavi cum Mazovitis› Meschonis cum Mazovitis *S;* De prœlio... Mazovitis› *niema H.* — 13 eliberata› deliberata *Z. S i H.* — 17 Meczzlaus› Mesth Metzslaus *miał S, ale pierwsze przemazał.* — *Przedr.* II, *wiersz* 3 antea› ante ea *S*; *niema H.* — 4 ut dictum› *niema H.* — 6 Meczzlaus› Meczlavus *Z.* — 7 ambitione pernitiosæ cupiditatis› ambitiose cupiditate *H.* — 8 est› *niema S.* — 9 cedebat› competebat *H.* — 10 naturam› iustitiam *H.* — 11 in› et *H.* — 12 rennuebat› et *dod. Z i H.* — 13 ei› *niema H.* — 14 ac› et *H.* — 15 sibique› sibi *H.* — 16 et periculum› *niema H.* — ni se› vi se *miał S*; *dawna jednak, chociaż późniejsza ręka dod. na brzegu z odsyłaczem* nisi, *czyta się więc* nisi vi se. — 18 bellatorum› armatorum *H.* — assueta› asseveta *H.*

[1]) Kazimierz miał dwie żony. O pierwszej mówi Bogufał u Sommersberga II. 26: *duxit uxorem filiam Romani, principis Russiæ, filii Odonis* (Bezbraima-Ottona, starszego brata Mieczysławowego) *nomine Dobronegam.* Druga była Marya, siostra Jarosława, wielkiego xięcia kijowskiego, poślubiona według latopisców ruskich w roku 1043, i o niej mówi tu nasz Gall. Te dwie żony pomieszali pisarze późniejsi, mianowicie Długosz, mniemając, że imię Dobronega dano jej z powodu przejścia na obrządek łaciński (Hist. III. 218). Wszakże Benedykt IX papież w swojem *Breve* zowie ją tylko Maryą. Obacz w nin. dz. str. 359 przedz. I, wiersz 1. [2]) Sofijski wremennik mówi pod rokiem 1043: W te czasy Mojsław wyrządzał krzywdy Kazimierzowi (Poln. Sobr. V. 138).

gressus, Meczslawo perempto, victoriam et pacem totamque patriam triumphaliter est adeptus[1]). Ibi namque tanta cædes Mazovitarum facta fuisse memoratur, sicut adhuc locus certaminis et præcipitium ripæ fluminis protestatur. Ipse etiam ibi Kazimirus ense cædendo nimis extitit fatigatus, brachia totumque pectus et faciem effuso sanguine cruentatus, et in tantum fugientes hostes solus est persecutus, quod mori debuit, a suis omnibus non adiutus; sed quidam, non de nobilium genere, sed de gregariis militibus nobiliter opem tulit morituro, quod bene Kazimirus sibi restituit in futuro, nam et civitatem ei contulit, et eum dignitate inter nobiliores extulit. In illo enim certamine 30 acies ordinatas Masovienses habuerunt, Kazimirus vero vix tres acies bellatorum plenas habebat, quoniam, ut dictum est, tota Polonia pæne deserta iacebat.

21. *De prælio Kazimiri cum Pomoranis.*

Hoc itaque prælio memorabiliter superato, Pomoranorum exercitui in auxilium Meczlao venienti, Kazimirus cum paucis indubitanter obviam properavit. Nuntiatum namque prius illud ei fuerat, ipsosque in auxilium inimicis advenire præsciebat. Unde prudenter disposuit singulariter prius cum Mazoviensibus diffinire, postea facilius cum Pomoranis campum certaminis introire. Illa enim vice Pomorani quatuor legiones militum in arma ducebant, Kazimiri vero milites nec unam dimidiam adimplebant. Sed quid tamen? Cum perventum esset ad locum certaminis, Kazimirus, ut vir eloquens et peritus, in hunc modum suos milites cohortabatur: *Ecce dies expectata primitus! Ecce finis de labore penitus! Superatis tot falsis christicolis, iam securi pugnate cum discolis. Multitudo non facit victoriam, sed cui Deus donavit suam gratiam. Mementote virtutis præteritæ et labori vestro finem ponite.*

Hiis dictis, cum adiutorio Dei prælium introivit magnamque victoriam acquisivit. Dicitur quoque sanctam ecclesiam affectu magno pietatis honorasse, sed præcipue monachos sanctarumque monialium congregationes aug-

Przedz. I, *wiersz* 1 Meczslawo› Meczlawo *S.* — 2 totamque› tantamque *S.* — patriam› provinciam *H.* — 3 Mazovitarum› Mazovitorum *Z i S.* — 7 nimis› minis *H.* — 11 quidam› quidem *Z i S.* si quid *H.* — 15 eum› cum *H* — 18 habebat› habebant *Z i S.* — 19 Polonia *niema H.* — iacebat› *H dodaje tu te słowa*: Iste interfecit S. Stanislaum Cracoviensem episcopum, valde venerabilem virum. — 21 21› *Cały ten rozdział i początek następnego nie znajduje się w H.* — 23 Meczlao› Meczlao *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 properavit› propetravit *miał S, ale poprawił* properat. — 15 pugnate› pugnare *Z i S.*

[1]) Szukał Kazimierz przeciw Masławowi pomocy u Jarosława, z którym spowinowacił się, biorąc nie tylko siostrę jego Maryę za żonę, ale oraz siostrę swoją za syna jego Izasława wydając. Jarosław tedy robił aż trzy wyprawy do Mazowsza, jak o tem Nestor, a dokładniej jeszcze Sofijski wremennik rozpowiada. Według nich odesłał Kazimierz Jarosławowi zabranych niegdyś przez ojca swojego jeńców 800 prócz żon i dzieci, Jarosław zaś po dwoch daremnych, ile się zdaje, wyprawach do Mazowsza, zrobił nakoniec jeszcze jedną, o której Sofijski wremennik tak mówi: Lata 6555 (1047) szedł Jarosław po raz trzeci na Mazowszany, i zwyciężył ich, i xięcia ich Mojsława ubił, i ziemię tę podbiwszy, oddał Kazimierzowi (Poln. Sobr. V. 138; por. I. 67).

mentasse, qui monasterio parvulus a parentibus est oblatus, ibi sacris litteris liberaliter eruditus.

§ 22. *De successione secundi Boleslay dicti Largi, Kazimirides.*

Hiis igitur Kazimiri gestis memorabilibus prælibatis, aliisque compluribus sub silentio præ festinantia reservatis, vitæ terminum finienti, finem terminemus et scribenti. Postquam itaque extremum vale Kazimirus mundo fecit, Bolezlavus eius primogenitus, vir largus et bellicosus, Polonorum regnum rexit. Qui sua satis gesta gestis prædecessorum coæquavit, nisi quod quædam eum ambitionis vel vanitatis superfluitas agitavit. Nam cum in principio sui regiminis et Polonis et Pomoranis imperaret, eorumque multitudinem ad castrum Gradec[1]) obsidendum innumerabilem congregaret, suæ contumaciæ negligentia non solum castrum non habuit, verum etiam Bohemorum insidias vix evasit, ac Pomoranorum dominium sic amisit. Sed non est mirum aliquantulum per ignorantiam oberrare, si contigerit postea per sapientiam quæ neglecta fuerint emendare.

23. *De conventione Bolezlavi cum duce Ruthenorum.*

Non est igitur dignum probitatem multimodam et liberalitatem Bolezlavi secundi regis silentio præterire, sed pauca de multis in exemplum regni gubernatoribus aperire. Igitur rex Bolezlavus secundus audax fuit miles et strennuus, hospitum susceptor benignus, datorque largorum largissimus. Ipse quoque, sicut primus Bolezlavus magnus, Rutheno-
rum regni caput, urbem Kyyewo præcipuam r. 1068.
hostiliter intravit, ictumque sui ensis in porta aurea signum memoriæ dereliquit. Ibi etiam quendam sui generis Ruthenum, cui pertinebat regnum, in sede regali constituit[2]), cunctosque sibi rebelles a potestate destituit. O pompa gloriæ temporalis! O audacia fiduciæ militaris! O maiestas regiæ potestatis! Rogatus itaque Bolezlavus largus a rege quem fe-

---

Przedz. I, *wiersz* 1 qui» quoniam *S.* — 5 De successione .... Kazimirides» *cały ten nadpis dodany na brzegu przez poprawiacza w S; niema go H.* — 10 scribenti» *W tem miejscu dodane minią na brzegu w Z*: Obiit Kazimirus MXXXVIII. *Słowa te wyjęte są z dawnych roczników i odnoszą się do śmierci Bolesława, najmłodszego syna Chrobrego, którego też i Kazimierzem zwano. Obacz Ohryzki, pismo zbiorowe T. I. str. 28.* — 12 Bolezlavus» iste occidit Stanislaum *dod. Z na brzegu.* — 14 Hiis igitur .... coequavit» Mortuus est Kazimirus anno domini MLVIII, cui successit Bolezlaus filius eius in regnum, filius inquam primogenitus, vir largus et bellicosus, qui sua satis gesta gestis prædecessorum coequavit *H.* — 19 Gradec» Gradek *H.* — 20 congregaret» *niema S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 oberrare» oberrasse *H.* — 3 emendare» emendasse etc. *H.* — 7 igitur» *niema H.* — 8 liberalitatem» libertatem *S i H.* — secundi» *niema H.* — 13 largorum» *niema H.* — 15 Kyyewo» Kygow *Z;* Kyow *S.* — 17 dereliquit» reliquit *S.* — 18 pertinebat regnum» permittebat regimen *Z i S.*

[1]) Zwany dziś z niemiecka *Grätz*, koło Opawy. Palacki *G. B.* I. 299. Zdobywał go B. roku 1060. [2]) Izasława, najstarszego syna Jarosławowego.

cerat, ut obviam ad se veniret sibique pacis osculum ob reverentiam suæ gentis exhiberet, Polonus quidem hoc annuit, sed Ruthenus dedit quod voluit. Computatis namque Largi Bolezlavi passibus equinis de statione ad locum conventionis, totidem auri marcas Ruthenus posuit. Nec tamen equo descendens, sed barbam eius subridendo divellens, osculum ei satis pretiosum exhibuit.

24. *De delusione Bohemorum contra Bolezlaum Largum.*

Contigit eodem tempore Bohemorum ducem[1]) cum tota suorum virtute militum Polo-
r. 1069. niam introisse, eumque transactis silvarum condensis, in quadam planitie satis apta certamini consedisse. Quo audito, Bolezlavus impiger hostibus obviam properavit, eosque properans, transgyrando viam qua venerant obsidens, interclusit. Et quia plurima pars diei præterierat, suosque properando fatigaverat, sequenti die se venturum ad prœlium per legatos Bohemis intimavit, eosque ibidem residere nec se diutius fatigare magnis precibus exoravit. *Antea quidem exeuntes*, inquit, *de silva, sicut lupi capta præda famelici, silvarum latebras, absente pastore, impune solebatis penetrare, modo vero, præsente cum venabulis venatore canibusque post vestigia dissolutis, non fuga nec insidiis, sed virtute poteritis detensa retiacula devitare.* At contra Bohemorum dux versuta calliditate Bolezlavo remandavit, indignum esse tantum regem ad inferiorem declinare, *sed die crastina, si filius est Kazimiri, sit paratus ibidem Bohemorum servitium expectare.* Bolezlaus vero, ut se filium ostenderet Kazimiri, ibi stando Bohemorum fallaciæ satisfecit. Sed die iam postera mediante, Polonorum castra ab exploratoribus nuntiatur, quod a Bohemis nocte præcedenti fuga, non prœlium ineatur. In eadem hora Bolezlavus delusum se dolens, acriter eos per Moraviam fugientes persequitur, captisque pluribus ac peremptis, quia sic evaserant, sibimetipsi dedignando revertitur. Adnectendum est etiam rationem, quæ causa fere totum de Polonia loricarum usum abolevit, quas antiquitus magni Bolezlavi regis exercitus ingenti studio frequentavit.

25. *De victoria Bolezlavi Largi contra Pomoranos.*

Contigit namque Pomoranos ex subito Poloniam invasisse[2]), regemque Bolezlavum ab

Przedz. I, *wiersz* 5 equinis› equis *S i H.* — 7 equo› de equo *H.* — 9 exhibuit› exibuit *Z.* — 24 nec› non *S.* — 25 exeuntes› *powtarzają dwa razy Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 4 Antea quidem .... devitare› *niema H.* — 5 At contra .... remandavit› Sed contra Bohemorum versuta calliditate Boleslao remandavit *H.* — 12 nuntiatur› nuntiantur *H.* — 15 se› sic *H.* — 16 persequitur› sequitur *H.* — 18 Adnectendum› Advertendum *S. Na brzegu przy wierszu tym położona gwiazdka.* — 19 rationem› romani *H. wydawcy hanowerscy poprawiają* narrationi. — quæ› q. *Z;* que *S i H.* — 24 Largi› *niema H.*

[1]) Wratysław II. [2]) Ta wyprawa Pomorzanów do Polski zajść musiała w samym początku roku 1075, albowiem w kwietniu lub maju tegoż roku jest już między Weletami i Polakami z jednej, a Sasami z drugiej strony przymierze przeciw Henrykowi IV i sprzymierzeńcom jego Duńczykom i Obodrytom. Lambert Hersf. *Ann.* u Pertza SS. V. 224.

illis remotum partibus hoc audisse. Qui cupiens animo ferventi de manu gentilium patriam liberare, collecto nondum exercitu, debuit antecedens inconsulte nimium properare. Cumque ventum esset ad fluvium, ultra quem turmæ gentilium residebant, non ponte requisito vel vado loricati milites et armati sed profundo gurgiti se credebant. Pluribus itaque loricatorum ibi præsumptuose submersis, lo-ricas reliqui superstites abiecerunt, transmeatoque flumine[1]), quamvis dampnose, victoriam habuerunt. Ex eo tempore loricis Polonia dissuevit, et sic expeditior hostem quisque invasit, tutiorque flumen obiectum sine pondere ferri transmeavit.

26. *De liberalitate et largitate Bolezlavi, et de quodam paupere clerico.*

Item unum memorabile secundi Bolezlavi factum liberalitatis eximiæ non celabo, sed ad imitationis exemplum successoribus intimabo. In civitate Cracoviensi quadam die Largus Bolezlavus ante palatium in curia residebat, ibique tributa Ruthenorum aliorumque vectigalium in tapetis strata prospectabat. Contigit ibidem clericum quendam pauperem et extraneum affuisse tantique thezauri magnitudinem perspexisse. Qui cum admiratione tantæ pecuniæ illuc oculis inhiaret, suamque miseriam cogitaret, cum ingenti gemitu suspiravit. Bolezlavus autem rex, ut erat ferus, audiens hominem miserabiliter gemivisse, et existimans aliquem camerarios percussisse, iratus sciscitatur, qui fuerit ausus sic gemere, vel quis præsumpserit ibi quempiam verberare. Tunc ille miser clericus tremefactus, maluisset nunquam pecuniam se vidisse, quam ea de causa regis curiam introisse.

Sed cur miser clericelle latitas? Cur indicare, gemivisse te, dubitas? Gemitus iste totam tristitiam conculcabit, suspirium istud magnam tibi lætitiam generabit.

Noli, large rex, noli miserum clericellum præ timore diutius anchelare, sed festina tuo thezauro eius humeros onerare. Igitur interrogatus a rege clericus, quid cogitasset cum sic lacrimabiliter suspirasset, cum tremore respondit: *Domine rex, meam miseriam meamque paupertatem, vestram gloriam vestramque maiestatem considerans, felicitatem infortunio dispariliter comparando, præ doloris magnitudine suspiravi.* Tunc rex largus ait: *Si propter inopiam suspirasti, Boleslavum regem paupertatis solatium invenisti. Accede itaque ad pecu-*

Przedr. I, *wiersz* 1 partibus» *dwa razy ma S.* — 8 itaque» namque *S.* — 12 Ex eo» eodem *S.* — 17 liberalitate» libertate *H.* — et» *niema Z i S.* — 19 memorabile secundi Bolezlavi factum» memoriale factum Boleslai et *H.* — 27 affuisse» affluisse *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 perspexisse» prospexisse *S i H.* — admiratione» et animi ratione *S*; ammiratione *Z.* — 2 illuc» ibidem *H.* — inhiaret» iniaret *Z;* miaret *S*, in hire't *H.* — 5 gemivisse» ingemuisse *H.* — 7 fuerit» fuit *H.* — 8 præsumpserit» præsumpsit *H.* — 13 gemivisse» gemuisse *H.* — dubitas» *niema H* — 14 istud» illud *H.* — 16 rex, noli» rex, *H.* — 18 onerare» honerare *Z i S.* — 24 dispariliter» disparaliter *H.*

[1]) Byłato rzeka Sar w Brandeburgii, jak to widać ze słów Bogufała: „*fugientes in Sarum fluvium insecutus.*“ Sommersb. II. 27.

niam quam miraris, et sit tuum quantumque uno onere tollere conaris. Et accedens ille pauperculus, auro et argento cappam suam tantum implevit, quod ex nimio pondere rupta fuit, et eadem pecunia visum cepit. Tunc rex largus de collo suo pallium extraxit, illudque clerico pauperi pro sacco pecuniæ porrexit, eumque iuvans melioribus oneravit. In tantum enim clericum auro et argento rex largus oneravit, quod sibi collum dissolvi clericus, si plus poneret, exclamavit.

Rex fama vivit, pauper ditatus obivit.

27. *De exilio Bolezlavi Largi in Ungariam.*

Ipse quoque Salomonem regem de Ungaria suis viribus effugavit, et in sede Wladislaum, sicut eminentem corpore sic affluentem pietate, collocavit[1]). Qui Wladislaus ab infantia nutritus in Polonia fuerat, et quasi moribus et vita Polonus factus fuerat. Dicunt talem nunquam regem Ungaria habuisse, neque terram iam post eum fructuosam sic fuisse. Qualiter autem rex Bolezlavus de Polonia sit eiectus, longum existit enarrare, sed hoc dicere licet, quod non debuit christianus in christianos peccatum quodlibet corporaliter vindicare. Illud enim multum sibi nocuit, cum peccato peccatum adhibuit, cum pro traditione pontificem truncationi membrorum adhibuit. Neque enim traditorem episcopum[2]) excusamus, neque regem vindicantem sic se turpiter commendamus, sed hoc in medio deferamus[3]), et ut in Ungaria receptus fuerit disseramus.

Przedr. I, *wiersz* 2 onere› honere *Z i S.* — tollere› *tak poprawia Lengnich;* plus *rękopisma.* — 5 et eadem pecunia visum cepit‹ *niema II.* — 9 clericum› clerico *S.* — 12 pauper ditatus obivit› d. p. obivit *Z i S;* dives factus recessit. *Chron. Princ. Polon. u Stenzla SS. I. 61.* — 14 27› *Tego i następnego rozdziału niema II; ma jednakże w innem miejscu ułamek z nich, w wydaniu gdańskiem na str. 32 umieszczony; tu zaś wtrącone są ustępy z żywotu ś. Stanisława i z żywotu ś Stefana, które w wydaniu Bandtkiego znajdują się w rozdziałach 10, 11, 14, 15, 16 i 22.* — 17 sicut› sic *Z. S i II.* — *Przedr.* II, *wiersz* 2 et› etiam *S.* — 9 christianos› christianum *S.* — 11 peccato peccatum‹ peccatum peccato *S.* — 13 episcopum‹ *tak ma wyraźnie Z, i tak miał S, mianowicie:* Epm; *lecz poźniej jakaś pobożna ręka podskrobała głoskę* m *robiąc z niej* i, *aby się zdawało, że autor chciał powiedzieć* traditorem episcopi. *Bandtkie słusznie uważa, że pierwotny poprawiacz rękopismu tego nigdzie nie skrobał lecz piórem przemazywał; należy więc ta skrobanina do poźnych czasów.*

[1]) Władysław I został królem węgierskim dopiero roku 1077. Katona *Hist. Crit. reg. Hung.* II. 389. cf. 394. [2]) Obacz list Wratysława czeskiego do Bolesława Śmiałego, w niniejszem dziele str. 364 — 365 przypisek 5. Tadeusz Czacki znał, jak się zdaje, wszystkie te świadectwa które w przypisku owym wskazałem, i rozważywszy je przyszedł do pewnych wyników. Twierdzenie jego, że biskup Stanisław porozumiewał się z Czechami, jest słuszne co do istoty, pomylił on się w tem tylko, że ufając zanadto swojej pamięci powiedział, jakoby to wszystko znajdowało się wyraźnie w kronice Galla. Obacz przyp. do Narusz. Hist. nar. Polsk. wyd. Mostowsk. II. str. 477. Gall wyznaje zresztą i niżej, w rozdziale 29, że królowi krzywda się stała. Obacz tamże przyp. 3. [3]) Sall. Cat. 19.

28. *De susceptione Bolezlavi per Wladislavum regem Ungariæ.*

Cum audisset Wladislaus Bolezlavum advenire, partim gaudet[1]) ex amico, partim restat locus iræ[2]); partim ex recepto quidem fratre gaudet[3]) et amico, sed deferre Wladislavo fato dolet[4]) inimico. Non eum recipit, velut extraneum vel hospitem vel par parem recipere quisque solet, sed quasi miles principem vel dux regem vel rex imperatorem recipere iure debet. Bolezlavus Wladislavum suum regem appellabat, Wladislaus se per eum regem cognoscebat. In Bolezlavo tamen unum ascribendum est vanitati, quod eius pristinæ multum obfuit probitati; nam cum regnum alienum fugitivus introiret, cumque nullus rusticorum fugitivo obediret, obviam ire Bolezlavo Wladislavus, ut vir humilis, properabat, eumque propinquantem eminus equo descendens ob reverentiam expectabat. At contra Bolezlavus humilitatem regis mansueti non respexit, sed in pestiferæ fastum superbiæ cor erexit. *Hunc*, inquit, *alumpnum in Polonia educavi, hunc regem in Ungaria collocavi. Non decet eum me ut æqualem venerari, sed equo sedentem ut quemlibet de principibus osculari.* Quod intendens Wladislavus aliquantulum ægre tulit, et ab itinere declinavit, ei tamen servitium per totam terram fieri satis magnifice commendavit. Postea vero concorditer et amicabiliter inter se sicut fratres convenerunt. Ungari tamen illud altius et profundius in corde notaverunt, unde magnam sibi Ungarorum invidiam cumulavit, indeque citius extrema dies eum, ut aiunt, occupavit.

29. *De filio eiusdem Bolezlavi Mescone tertio.*

Habuit autem unum filium rex Bolezlavus nomine Meschonem, qui maioribus non esset inferior probitate, ni Parcarum invidia puero vitale filum interrumperet pubescenti iam ætate. Illum enim puerum rex Ungarorum Wladislavus mortuo patre nutriebat, eumque loco filii parentis gratia diligebat. Ipse nimirum pu-

---

Przedz. I, *wiersz* 3 cum› enim *dod. H w ułamku str. 94.* — Wladislaus› rex Ungariæ *dod. H tamże.* — 4 partim› *niema H.* — 7 fato› *Z i S mają* fco, *co można czytać* facto *lub* fato; *to ostatnie zdaje mi się prawdopodobniejsze.* — partim ex recepto.... inimico› *niema H.* — 11 Non eum.... debet› Hunc enim Wladislaum Boleslaus, pulso propriis viribus› rege Salomone de Ungaria, in sede regali collocavit *H, w ułamku str. 94.* — Bolezlavus› igitur *dod. H* — 12 appellabat› appellat *S.* — 13 regem› esse *dodaje Pertz.* — tamen unum› cn nrm *S. Bandtkie radzi czytać* enim nostro. — 17 fugitivo› fugitivus *Z i S.* — 18 Bolezlavo› Wladislawo *S, mylnie.* — 22 pestiferæ fastum› fastum inaniæ *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 3 eum› *niema S.* — 5 osculari› osclari *S.* — Quod› Qui *S.* — 11 magnam› *w tem miejscu Z i S mają na brzegu dopisek miniq*: Obiit Boleslaus largus MLXXXI. — 12 indeque› iamque *H w ułamku str. 94.* — 13 citius extrema dies› ext ema dies citius *H tamże.* — occupavit› Obiit autem miserabiliter anno Dni MLXXXI *dodaje H.* — 15 eiusdem› *niema H.* — Mescone› Mesconis *Z i S*; Mieszkone *H.* — tertio› III *Z i S.* — 16 unum filium rex Bolezlavus› Boleslaus rex sceleratissimus unum filium *H.* — 17 Meschonem› Mieszkonem *H.* — 19 qui maioribus.... ætate› *niema H.* — 20 enim› *niema H.* — 21 eumque› eum *H.*

[1]) Władysław. [2]) Bolesławowi. [3]) Władysław. [4]) Bolesław.

er coætaneos omnes et Ungaros et Polonos honestis moribus et pulcritudine superabat, omniumque mentes in se futuri spe dominii signis evidentibus provocabat; unde placuit patruo suo Wladislavo[1]) duci puerum in Poloniam sinistro alite revocare, eumque Ruthena puella[2]) fatis invidentibus uxorare. Uxoratus ergo adolescens imberbis et formosus sic morose, sic sapienter se habebat, sic antiquum morem antecessorum gerebat, quod affectu mirabili toti patriæ complacebat. Sed fortuna rebus secundis mortalium inimica in dolorem gaudium commutavit, et spem probitatis et florem ætatis amputavit. Aiunt enim quosdam æmulos, timentes ne patris iniuriam[3]) vindicaret, veneno puerum bonæ indolis peremisse[4]), quosdam vero qui cum eo biberunt vix mortis periculum evasisse. Mortuo autem puero Meschone, tota Polonia sic lugebat, sicut mater unici mortem filii. Nec illi solummodo quibus notus erat, lamentabantur, verum etiam illi qui nunquam eum viderant lamentando feretrum mortui sequebantur. Rustici quippe aratra, pastores peccora deserebant, artifices studia, operatores opera præ dolore Meschonis postponebant; parvi quoque pueri et puellæ, servi insuper et ancillæ, Meschonis exequias lacrimis et suspiriis celebrabant. Ad extremum misera mater, cum in urna puer plorandus conderetur, una hora, quasi mortua, sine vitali spiritu tenebatur, vixque post exequias ab episcopis ventilabris et aqua frigida suscitabatur. Nullius enim regis vel principis exitium apud etiam barbaras nationes tam diutino mœrore legitur conclamatum, nec exequiæ tethrarcharum magnificorum ita lugubres celebrabantur, nec anniversarium cæsaris ita fuerit cantu lugubri celebratum. Sed de mœstitia pueri sepulti sileamus, et ad lætitiam regnaturi pueri veniamus.

Przedz. I, *wiersz* 3 omniumque› virtutes *dodał S, ale oznaczył kropkami u spodu, jako błąd.* — 5 puerum› *niema H.* — 6 eumque› cumque *H.* — 7 fatis› satis *H.* — 8 ergo› igitur *H.* — 9 se› *niema Z i S.* — 19 Meschone› Mescone *S i H.* — 20 mater› vixit *dodał S, lecz kropkami u dołu oznaczył jako błąd.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 viderant› noverant *H.* — 5 opera *niema H.* — 6 Meschonis› Mesconis *S i H.* — 10 conderetur› poneretur *H.* — 13 suscitabatur› suscitatur *Z i S.* — 14 vel› et *H.* — 16 nec exequiæ› *dwa razy te słowa położył S, lecz zmazał drugi raz.* — tethrarcharum› tetharcharum *S;* thetharchar. *H.* — magnificorum› magnificum *Z i S.* — 17 celebrabantur› celebrantur *Z i S.* — 18 nec anniversarium . . celebratum *niema H.* — 19 de mœstitia› mœstitiam *H.* — 20 pueri› *niema H.*

[1]) Bogufał mówi: *filius quoque eius (Boleslai) ad propria per patruos revocatus.* Somm. II. 28. Miało to być roku 1087. [2]) Imię jej Eudoxya, jak powiada Długosz, która miała prawa jakieś do ziem czerwieńskich, mówi on bowiem: „*Cui (Miecislao) terræ ex jure consortis nuper ductæ et paterno et materno jure debebantur.*“ Hist. IV. 316. Miałażby to być siostra owych Rościsławiczów, którzy właśnie ziemie te zagarnęli po Mieczysława śmierci, i za nią mścili się na Polakach (Nestor pod rokiem 1093 i 1097)? [3]) Porównaj rozdz. 27 przyp. 2. [4]) Rocznikarz wawelski mówi: *1089 Mesko regis Boleslai filius obiit* (Rękop. str. 11).

30. *De uxoratione Wladyslavi, patris tertii Boleslavi.*

Mortuo itaque rege Bolezlavo, aliisque fratribus defunctis, Wladislavus dux solus regnavit, qui filiam Wratislavi Bohemici regis nomine luditham uxorem accepit, quæ filium ei tertium Bolezlavum peperit, de quo nostra intentio titulavit, ut tractatio quæ sequitur intimabit. Nunc vero, quia succincte per arborem a radice derivando transivimus, ad inserendum cathalogo ramum pomiferum et stilum et animum applicemus. Erant enim futuri pueri parentes adhuc carentes sobole, ieiuniis et orationi instantes, largas pauperibus elemosinas facientes, quatenus omnipotens Deus, qui steriles matres facit in filiis lætantes, qui baptistam contulit Zachariæ, et vulvam aperuit Saræ, ut in semine Abrahæ benediceret omnes gentes, talem filium daret eis heredem, qui Deum timeret, sanctam ecclesiam exaltaret, iustitiam exerceret, ad honorem Dei et salutem populi regimen Poloniæ detineret. Hæc incessanter illis agentibus, accessit ad eos Franco[1]) Poloniensis episcopus consilium salutare donans, eis sic inquiens: *Si quæ dixero vobis devotissime compleatis, vestrum desiderium procul dubio fiet vobis.* Illi vero libentissime de tali causa pontificem audientes, atque magna se facturos spe sobolis promittentes, rem dicere quantocitius exorabant. Ad hæc præsul: *Est*, inquit, *quidam sanctus in Galliæ finibus contra austrum iuxta Massiliam, ubi Rodanus intrat mare — terra Provincia, et sanctus Egidius nominatur*[2]) *— qui tanti meriti apud Deum existit, quod omnis qui in eo devotionem suam ponit et memoriam eius agit, si quid ab eo petierit, indubitanter obtinebit. Ad modum ergo pueri imaginem auream fabricate, regalia munera præparate, eaque sancto Egidio mittere festinate.* Nec mora, puerilis imago cum ca-

---

Przedz. I, *wiersz* 3 itaque› *niema H.* — 5 Bohemici› Bohemiæ *H.* — 6 filium› *niema S.* — 11 cathalogo› cathelogo *S.* — 14 orationi› oracionis *Z i S.* — 18 ut› *niema S.* — 20 exaltaret, iustitiam exerceret› *niema H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 regimen› regnum *S i H.* — 6 compleatis› compleveritis *H.* — 10 quantocitius› quantocius *H.* — 13 terra› certa *H.* — 15 devotionem suam ponit› habet devocionem *H.* — 16 si quid› quicquid *H.*

[1]) Franka biskupa polskiego czyli kruszwickiego, nikt prócz naszego autora nie spomina. Gdy atoli w dziele Długosza: *Catalogus episcoporum Vladislaviensium seu Crusvicensium* okazuje się w tym czasie jakaś przerwa, albowiem po biskupie Andrzeju zmarłym roku 1081, dopiero w roku 1087 nastąpił Baptysta (Rękop. bibl. Oss. Nr. 619 str. 100 — 101); z drugiej strony zaś wiadomo, że około tegoż czasu, z powodu antypapieża Klemensa III, którego nasz Władysław uznawał, stolica apostolska zrzucała w Polsce biskupów i imiona ich nawet zamilczano (Gall. II. 29) a Długosz *(Hist. IV. 354)* domyślał się tylko o Czesławie biskupie krakowskim, że on do owych przez Urbana II złożonych biskupów należał (por. w nin. dz. str. 376 przyp. 1); być tedy mogło, iż jednym z takich biskupów był i Franko. [2]) *Saint-Gilles* miasteczko francuskie w Langwedocyi, 5 mil od *Arles*, sławne klasztorem i kościołem na cześć ś. Idziego wystawionym i od niego mające swoje nazwisko. Jan Szlązak autor *Chronicon Polonorum* pisanej w wieku XIV, a wydanej w Stenzla *Script. Rer. Siles.* I. 12. zowie ten klasztor klasztorem ś. Gawła: *monasterium sancti Galli.*

lice de auro purissimo fabricatur, aurum, argentum, pallia, sacræ vestes præparantur, quæ per legatos fideles[1]) in Provinciam cum
1085. huiusmodi litteris deferrentur:

Epistola Wladislai ad sanctum Egidium et ad monachos.

Wladislaus, Dei gratia dux Poloniæ, et Iuditha, legitima coniux eius, O(diloni[2]) venerabili abbati sancti Egidii cunctisque fratribus humillimæ devotionis obsequium. Audita fama, quod sanctus Egidius prærogativæ pietatis præmineat dignitate, et quod promptus sit adiutor, sibi data divinitus potestate, pro spe sobolis munera sibi nostræ devotionis offerimus, vestrasque sanctas orationes in auxilium nostræ petitionis humiliter imploramus.

31. *De ieiuniis et orationibus pro nativitate tertii Bolezlavi.*

Perlectis itaque litteris et muneribus receptis, abbas et fratres mittenti munera retulerunt, et triduanum ieiunium cum letaniis et orationibus peregerunt, divinæ maiestatis omnipotentiam obsecrantes, quatenus devotionem fidelium præsentialiter sibi tanta mittentium multoque plura voventium adimpleret, unde gloriam sui nominis apud gentes incognitas exaltaret, atque famam Egidii sui famuli longe lateque dilataret[3]). Euge, serve Dei, caput huius materiei, perfice servorum quæ poscunt vota tuorum! pro puero puerum, pro falso perfice verum; confice carnalem, retinens tibi materialem. Quid plura? Necdum

Przedz. I, *wiersz* 3 in Provinciam› *niema II.* — 5 sanctum Egidium et› *tak miał i S, ale ktoś później wyskrobał ostatnie głoski, chcąc zrobić* sancti Egidii, *wyskrobał też i* et. — 7 Poloniæ› Poloniensis *Z i S.* — 8 O(diloni)› *niema S i H.* — 9 Egidii› Egidio *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 31› Capitulum *Z i S*; *niema H.* — nativitate› *wyrazu tego przez skrócenie napisanego u S,* ni *nie zrozumiał poprawiacz, zmazał go więc, a napisał* donationi *po imieniu* Bolezlavi. — 2 Bolezlavi› *w tem miejscu dopisuje* Capitulum *H.* — 4 munera› *Semler w Act. Jabl. z r. 1772 tom II. str. 55 mniema, że tu wypuszczone jest słowo* sua *lub* gratias; *odnosi on bowiem* munera *do rodziców nie do mnichów.* — 8 mittentium› miptencium *H.* — 9 adimpleret› adimplent *H.* — 11 atque› et *II.* — 12 dilataret› exdilataret *miał Z, lecz poźniej przemazano* ex; exdilataret *S.* — 13 materiei› materie *H.*

[1]) Jeden z tych posłów zwał się Piotr, a był kapelanem królowej Judyty, żony Władysława Hermana, jak świadczy Kozmas pragski *Chron.* II. 36. Długosz zowie go kanonikiem krakowskim. *Hist.* I. 305. [2]) Odilo ten, którego imię głoską początkową oznaczone tylko w rękopismie pergaminowym Zamojskich przechowało się, był wtedy opatem klasztoru ś. Idziego, jak o tem donosi Mabillon w *Annales Bened.* V. 128. [3]) Władysław Herman wywdzięczając się za łaskę doznaną, mianowicie że mu się narodził syn, pobudował mnóstwo kościołów na cześć ś. Idziego. W rękopismie Sędziwoja z Czechła na str. 36 z powodu wzmianki o Władysławie w kronice Bogufały, znajduje się na brzegu następujący dopisek z wieku XV: *Iste Wladislaus in honorem beati Egidii dotavit et fundavit ecclesiam parochialem in Clodava, ecclesiam collegiatam in honorem beati Egidii in Cracovia, aliam collegiatam in Lancicia, parochialem in Crobya et alias plures in honorem beati Egidii confessoris, ad cuius preces habuit filium.* Miechowita zaś w kronice swojej na str. 54 (wyd. z r. 1521) spomina, że były też kościoły na cześć ś. Idziego w Kcynie, w Zborowie,

ieiunium a monachis in Provincia complebatur, et iam mater in Polonia de concepto filio lætabatur. Nondum inde legati discedebant, et iam monachi dominam eorum concepisse prædicebant. Unde missi domum citius et alacrius remeantes, et præsagium monachorum certum esse probantes, de concepto filio fiunt læti, sed de voto lætiores erunt facti.

EXPLICIT PRIMUS LIBER.

LIBER SECUNDUS.

Incipit epistola.

Domino Paulo, Dei gratia Poloniensi reverendæ discretionis episcopo, suoque cooperatori immittendæ religionis Michaeli cancellario, modici dispensator obsonii paternæ venerationis ac debitæ servitutis obsequium.

Meditanti mihi de plurimis, iniecit se vestræ recordatio largissimæ caritatis vestræque fama longe lateque diffusa vobis collatæ divinitus sapientiæ ac humanitus probitatis. Sed quia plerumque capax mentis intentio concipit, quæ tarda loquendi facultas non exprimit, bonæ voluntatis intentio sufficiat pro loquela. Nam cum facit quis quod potest, tunc iniuste fit querela. Verumptamen ne tantorum virorum gloriam, tamque religiosorum memoriam prælatorum silentio præterire videamur, eorum laudibus insistendo quasi guttam de fonticulo comportare Tyberinis gurgitibus innitamur. Licet enim quod perfectum est non possit naturaliter augmentari, ratio tamen non prohibet illud scriptis laudumque præconiis venerari. Nec indecens in picturis aliquis iudicatur, si speciosis coloribus pro varietate operis niger color misceatur. In mensa quoque regum sæpe quoddam vile præsentatur edulium, quo deliciarum propellatur cottidianarum fastidium. Insuper etiam formica, cum sit camelo quantitate corporis animal inæquale, opus tamen suum exercet studiose, suis viribus coæquale. Quarum exemplo rerum inductus, balbutientis more puerilia verba formare conor, in laudem virorum per se laudabilium adhibita sine laude, vel in præconium Israhelitarum veraciter sine fraude; quorum vita laudabilis, doctrina perspicabilis, mores imitabiles, prædicatio salutaris, quorum sapientia, bicipite philosophiæ monte[1]) derivata, condensa silvarum Poloniæ sic sagaciter illustrant, ne prius triticeum fidei semen in terram humani cordis incultam spargant, donec

---

Przedz. I, *wiersz* 8 de› pro *H.* — erunt facti› sunt effecti *H.* — 11 Liber secundus› *dodał Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 14 suoque› suo quoque *H.* — immittendæ› imitende *S*; imitande *H.* — 18 iniecit› *niema H, lecz tylko miejsce próżne zostawiono.* — 19 caritatis› karitatis *Z.* — 21 humanitus› humatus *S.* — probitatis› pietatis *H.* — 22 tarda› tarde *S.* — 23 facultas› facultate *Z i S.* — 25 potest› petunt *H.* — tunc› *niema H.* — iniuste› iuste *mają rękopisma, mylnie.* — *Przedz.* II, *wiersz* 5 Licet enim› *dwa razy powtórzył S.* — 9 speciosis› pretiosis *H.* — varietate› vericate *S.* — 10 operis› magni *dodał S, ale oznaczył u dołu kropkami, jako niepotrzebne.* — misceatur› insereatur *Z i S.* — 15 suis› *niema H.* — 22 quorum› *tu S dodał powtórnie* vita laudabil. *ale kropkami odznaczył.*

w Gebułtowie i w Czernielowie. Około tegoż czasu założył Władysław I, król węgierski, na cześć ś. Idziego opactwo reguły ś. Benedykta w Węgrzech w żupaństwie Semigeńskiem. Ob. *Bel. Math. Compend. Hung. geographicum; Posonii* 1777 str. 178.

[1]) *Persii Prol.*

inde spinas et tribulos verbi divini ligonibus radicitus exponant, similes existentes homini patri familias, scienti de thesauro proferre nova et vetera, vel Samaritano, vulnerati plagas alliganti vinumque desuper et oleum infundenti; qui triticum quoque conservis fideliter distribuunt ad mensuram, et talentum non abscondunt, sed dividunt ad usuram. Sed cur mutus fari nititur de facundis, vel ingenii puer parvi cur implicat se tam profundis? Parcat tamen ignorantiæ, parcat et benivolentiæ, magni patres, vestræ discretio sanctitatis, nec perpendat, quid vel quantumlibet sui laboris offert, sed quid captat nostræ desiderium facultatis[1]*). Nam cum potenti pauper amicus quantumlibet sui laboris minimum administrat, non donum sed dantis affectum perpendens, illud recipere magno pro munere non recusat. Igitur opusculum, almi patres, stilo nostræ pusillanimitatis ad laudem principum et patriæ nostræ pueriliter exaratum suscipiat et commendet excellens auctoritas et benivolentia vestræ mentis, quatenus Deus omnipotens bonorum temporalium et æternorum vos amplificet incrementis.*

Explicit epistola. Incipit epilogus.

Nobis astate, nobis hoc opus recitate!
Per vos, si vultis, opus est laudabile multis.
Non est mirum, a labore si parum quievimus,
Tempus erat quiescendi, tot terras transivimus,
Neque coeptum iter bene cognitum habuimus,
Sed per illos qui noverunt paulatim inquirimus.
Exurgamus iam de somno[2]), nam satis dormivimus,
Vel unius iam diei viam inquisivimus;
Hac expleta de futura satis cogitabimus.
Duce Deo prosequamur quod interposuimus,
Persolvamus quod frequenter supra titulavimus,
Et addamus si quid nimis ignoranter diximus.

INCIPIT SECUNDUS LIBER.

1. *Tertii Bolezlavi primo de nativitate.*

1088. Natus igitur puer Bolezlavus in die festo sancti Stephani regis fuit[3]), mater eius vero subsequenter infirmata, nocte dominicæ nativitatis occubuit. Quæ mulier in pauperes et

Praefa. 1, *wiersz* 2 existentes› existunt *H.* — hominis hominum *Z i H.* — 4 vulneratis vulnerato *H.* — 5 desuper et oleum› Dei super e. o. *H*; et oleum desuper *S.* — 6 fideliter› *niema H.* — 7 absconduntꝰ abscondit *S.* — 9 vel ingenii.... profundis› *niema H.* — 12 quantumlibetꝰ *jeszcze raz* libet *dodał S, przez omyłkę.* — *Praefa.* II, *wiersz* 9 commendet excellens› commendat extollens *H.* — 15 epilogus› epilogum *Z i S.* — 16 Non est mirum.... quiescendis N. e. a labore si parum etc. *H.* — 22 des a *H.* — 23 quods qui *Z S i H.* — 25 nimis› minus *S.* — 27 primo de nativitates *niema H.*

[1]) *Sigeb. Gembl. Vit. Deodor. Epist.* u Pertza IV. 463. [2]) *Paul. ad Rom.* 13. 11.
[3]) Świętego Stefana króla przypadało 20 sierpnia; zaś Stefana męczennika 26 grudnia.

captivos ante diem præcipue sui obitus opera pietatis exercebat, et multos christianos de servitute Iudeorum suis facultatibus redimebat. Illa mortua, Wladizlavus dux, quia homo gravis ægerque pedibus erat, et ætate parvulum habebat, sororem[1]) imperatoris tertii Henrici, uxorem prius Salemonis Ungariæ regis, in matrimonium desponsavit, de qua nullum filium sed tres filias procreavit, una quarum in Rusia viro nupsit, altera vero suum sacro velamine caput texit, tertiam vero suæ gentis quidam sibi counivit[2]). Sed ne tanti pueri parentem nudo sermone transeamus, aliquo eum ornamento militiæ vestiamus. Igitur Polonorum dux Wladizlavus Romanorum imperatori maritali connubio counitus, de Pomoranis, succurrentibus suis, castrum eorum obsidendo triumphavit[3]), eorumque contumaciam suis sub pedibus conculcando annulavit, eiusque victoriæ gaudium Dei genitricis assumptio generavit. Quibus victis, civitates eorum et municipia infra terram et circa maritima violenter occupavit, suosque vastaldiones et comites in locis principalibus et munitioribus ordinavit. Et quia perfidiæ paganorum omnino voluit insurgendi fiduciam amputare, suosmet prælatos iussit nominato die in hora constituta omnes in meditullio regni munitiones concremare. Quod ita factum fuit. Nec sic tamen gens rebellis edomari potuit. Nam quos Setheus eis præfecerat, qui tunc militiæ princeps erat, partim pro eorum noxa peremerunt, nobiliores vero, discretius et honestius se habentes, vix amicorum assensu fugerunt.

2. *De bello cum Pomeranis.*

At Wladislavus dux, illatæ suis iniuriæ reminiscens, cum forti manu terram eorum ante quadragesimam introivit, ibique ieiunii plurimum adimplevit. Expleta itaque ibi ieiunii parte quam plurima, Stetin, urbem terræ populosiorem et opulentiorem, ex improviso in- 1091 maro. 2.

Przeds. I, *wiersz* 5 ægerque› debilisque *H.* — parvulum› *to jest* parvulum filium; *rękopisma mają* parvulus, *mylnie.* — 7 in matrimonium› *niema H.* — 9 procreavit› generavit *H.* — 10 altera› una *Z i S.* — 11 tertiam vero› unam autem *Z i S;* tertia *H.* — 19 conculcando› *niema Z i H.* — 20 Dei› *niema H.* — *Przeds.* II, *wiersz* 1 circa› *dodał poprawiacz w S; niema H.* — 3 principalibus› principalioribus *H.* — 7 regni› terræ *H.* — 8 ita› sic *H.* — fuit› est *H.* — 9 Setheus› Szeczecheus *H.* — 10 præfecerat› preferebat *H.* — 11 erat› *niema H.* — 13 assensu› consensu *H.* — fugerunt› fugaverunt *H.* — 15 De bello cum Pomeranis› *nadpis dodany przez Bandtkiego; niema go w rękopismach tylko miejsce próżne.* — 16 illatæ› intale *S.* — 20 Stetin› summi *Z i S: niema H. Pertz robiąc tę poprawkę, uważa że wyraz* summi *i* Stetin *w skróceniu napisane, bardzo podobne są do siebie.* — urbem› *niema Z i S.* — populosiorem› populo priorem *H; niema S.*

Kozma pragski powiada: że Judyta dnia 23 grudnia roku 1085 urodziła Bolesława, a 25 grudnia umarła. *Chron.* II. 36. Podanie jego jest wiarogodniejsze.

[1]) na imię Judytę. Ob. *Registr. Greg. VII. lib. II.* 44. [2]) Świętopełk xiążę pomorski, o którym sam autor niżej w xiędze III rozdziale 26 mówi, że był *genere propinquus* Bolesława Krzywoustego. [3]) Rocznikarz wawelski (rękop. str. 11) zapisał to zdarzenie pod rokiem 1091: *Wladizlaus cognominatus Hermannus, dux uicit Pomoranos ad Rechen.* Taksamo ma rocznik Sandka w rękopismie puławskoparyskim str. 15.

travit, indeque prædam inmensam et captivos innumerabiles congregavit. Cumque iam cum sua præda nichil dubitans remearet, iamque securus sui regni finibus propinquaret, Pomorani subito subsequentes eum super fluvium Nacla[1]) invaserunt, bellumque cum eo pridie kwiet. 5. palmarum cruentum et luctuosum partibus utrisque commiserunt. Illud enim prœlium hora quasi diei tertia est inceptum, vespertino vero crepusculo difinitum. Pomorani tandem pro munitione noctis caliginem induerunt, Poloni vero campum victoriæ Drzu[2]) vocabulo tenuerunt. In dubio enim pependit, utrum christianorum lues an paganorum ibi extiterit. Quod flagellum Deus, ut credimus, omnipotens in transgressoribus observantiæ quadragesimalis ad correctionem exercuit, sicut quibusdam postea de ipso liberatis periculo revelavit. Et quia luctuosa et dampnosa, sicut dictum est, victoria multis erat, diesque dokwiet. 13. minicæ resurrectionis imminebat, vicit ratio redeundi consilium dantium persequendi.

3. *Obsidio castri Nakiel.*

Itemque de Bohemia tribus aciebus in auxilium evocatis, Pomoraniam invadit Wladislavus circa sancti solempnia Michaelis. Ibique castrum Nakyel[3]) obsidentibus inaudita mirabilia contingebant, quæ singulis eos noctibus armatos et quasi in hostes pugnaturos terroribus agitabant. Cumque talem delusionem diutius paterentur, et quidnam illud esset vebementius mirarentur, una nocte pavore solito concitati, longius a castris exeuntes, nocturnas umbras quasi palpitantes, delusi hostium vicissitudine, sequebantur; interim vero oppidani properanter de propugnaculis descenderunt, eorumque machinas partemque stationis combusserunt. Itaque Poloni cum se nichil profecisse nec se bellum invenisse conspicerent, et cum magna pars exercitus, præsertimque Bohemi, victualia non haberent, incassum labore consumpto redierunt. Sicque Pomorani contra Poloniam paulatim in superbia sunt erecti, per puerum Martis, quem cha-

---

Przedz. I, *wiersz* 1 indeque› ibique *H.* — 6 Nacla› *imię to podaje wyraźnie Chron. Princ. Polon. u Stenzla SS. Rer. Sil. I. 64*; *zna je i Długosz*; *rękopisma Z i S mają mylnie* unda, *zaś* quendam *H.* — 7 palmarum› palmas *Z i S.* — et luctuosum› inluctuosum *S.* — 9 diei› die *Z i S.* — 10 difinitum› est disruptum *H.* — tandem› tamen *H.* — 12 Drzu› Drzy *H.* — 14 lues› vires *H.* — ibi› ubi *S.* — extiterit› extiterint *H* — 13 Quod› Quis *S.* — 16 quadragesimalis› XLme *H.* — 17 exercuit› exeruit *S.* — 21 resurrectionis› reseruacionis *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 Obsidio.... Nakiel› *nadpis Bandtkiego*; *rękopisma nie mają go.* — 2 Bohemia› Bohemis *H.* — 4 in auxilium.... Michaelis› inacubilium evocatis W. circa s. sollempnia Michaelis *H* — 5 castrum› *niema H.* — Nakyel› Nakel *S.* — 7 in› *niema S.* — 11 castris› castro *H.* — 11 nocturnas umbras quasi palpitantes› nocturnas quasi umbras palpitantes *H.* — 12 delusi› *niema H.* — 13 interim› iterum *S.* — 14 properanter› properantes *Z.* — de› *niema H.* — propugnaculis› propugnaculum *H.* — 17 profecisse› fecisse *H.* — 19 haberent› habuerunt *S.* — 20 redierunt› reduerunt *H.* — 21 superbia› superbiam *H.* — 22 Martis› matris *S.*

[1]) Tak tu nazwana rzeka Noteć. Ob. F. W. Bartholda *Gesch. von Rüg. u. Pom.* I. 428. [2]) Może Drezdenko, po niemiecku *Driesen.* [3]) Nakło nad rzeką Notecią.

lamo pingimus, extirpandi. Sed ne lætam exenterare materiam videamur, malorum invidiam potius quam detractionis infamiam patiamur. Nec absurdum ullatenus ulli discreto videatur, si in hac historia cum legitimo concubinæ filius inducatur. Nam in historia principali duo filii Abrahæ memorantur, sed ab invicem a patre pro discordia separantur, ambo quidem de patriarchæ semine procreati, sed non ambo iure patrimonii coæquati.

4. *De Zbigneo rebelli.*

Igitur Zbignevus, a Wladislavo duce de concubina progenitus, in Cracoviensi civitate adultus iam ætate litteris datus fuit, eumque noverca sua in Saxoniam docendum monasterio monialium transmandavit. Eo tempore Setheus palatinus comes, vir sapiens, nobilis et formosus erat, sed avaritia excecatus, multa crudelia et inportabilia exercebat. Alios scilicet vili occasione transvendebat, alios de patria propellebat, ignobiles vero nobilibus præponebat. Unde multi sua sponte, non coacti, fugiebant, quia idem sese pati sine culpa metuebant. Sed qui prius fugitivi, per diversa vagabantur, Brethizlavi ducis consilio in Bohemia congregantur. Sicque Bohemorum calliditate quosdam pretio conduxerunt, qui Zbigneum furtim de claustro monialium extraxerunt. Recepto ergo Zbigneo, in Bohemia fugitivi legationem in hæc verba comiti mittunt nomine Magno Wrotislavensi: *Nos quidem, comes Magne, quoquomodo Zethei contumelias in exilio positi toleramus, sed tibi, Magne, cui nomen ducatus est plus dedecori quam honori, lacrimabiliter condolemus, cum laborem honoris, nec honorem habeas, cum pristaldis*[1]) *Zethei dominari non audeas; sed si iugum servitutis de cervice volueris excutere, festina puerum quem habemus in clipeum defensionis recipere.* Et hoc totum dux Bohemicus suggerebat, qui libenter discordiam inter Polonos seminabat. Hoc audito Magnus diu inprimis hæsitavit, sed communicato consilio maioribus et laudato, verbis eorum eum recipiens acquievit. Pro quo facto Wladislavus, pater eius, contristatur, sed Zetheus cum regina multo magis conturbatur. Igitur legatum Magno Wratislaviensisque magnatibus regionis transmiserunt, sciscitantes, quid hoc esset, quod Zbignevum cum fugitivis sine patris imperio recepissent, si rebelles existere vel obedire sibi vellent.

Przedz. I, *wiersz* 4 discreto› discrecio *S.* — 7 ab› ad *Z i H.* — 12 De Zbigneo rebelli› *dodał Bandtkie; rękopisma nie mają tego nadpisu.* — 13 Igitur› *niema H.* — Zbignevus› Zbigeuus *S.* — 15 litteris› lectis *S.* — eumque› cumque *H.* — 18 Setheus› Stephanus *S*; Szeczeus *H.* — vir› *dodają tu* quidam *Z*; quidem *H.* — 22 vero› *niema H.* — præponebat› præferebat *H.* — 23 multi› multa *H.* — 24 sese› *drugie* se *dodał poprawiacz w S.* — 26 Brethizlavi› Brzeczslai *H.* — *Przedz* II, *wiersz* 1 Sicque› ideoque *H.* — 2 Zbigneum› Sbigneum *S.* — 3 claustro› monasterio *H.* — 4 ergo› *niema H.* — 5 legationem› letagacionem *S.* — 6 Magno› Quorum *H.* — 7 Magne› *niema H.* — 9 dedecori› *tak ma Chron. Princ. Pol. u Stenzla str. 65*; decori *Z. S i H.* — lacrimabiliter› lacrimabilitus *S.* — 11 nec› non *H.* — Zethei› Zetheus *Z. S i H.* — 21 sed› et *S.* — 22 legatum› legato *H.* — Wratislaviensisque› Wratislao *H.* — 23 magnatibus› magnatibusque *H.* — 24 Zbignevum› Sbigneum *S i H.* — 26 si› sed *Z. S i H.* — vellent› vellet *H.*

[1]) woźnymi.

Ad hæc Wratislavienses unaniniter responderunt, non se patriam Bohemicis vel alienis nationibus tradidisse, sed domini ducis filium suosque fugitivos recepisse, seseque vel domino duci legitimoque filio suo Bolezlavo in omnibus et per omnia fideliter obedire, sed Setheo suisque malis operibus modis omnibus contraire. Populus autem legatum lapidare volebat, quia Sethei partes falsis ambagibus defendebat. Unde multum Wladislavus indignatus, et Setheus ira nimis inflammatus,
1093. Wladislavum Ungariæ regem et Brethislavum Bohemiæ ducem in auxilium sibi contra Wrathislavienses mandaverunt, unde plus dedecoris et dampni quam honoris et proficui habuerunt[1]). Nam Setheum rex Wladislavus vinctum secum in Ungariam transportasset, ni pro salute cum parvulo Bolezlavo transfugisset. Cumque nichil virtute contra Wrathislavienses potuissent proficere, quia sui contra suos bellum gerere noluissent, pacem invitus cum filio pater fecit, eumque tunc primum suum filium appellavit. Reversus interim de Polonia, quo fugerat Setheus, maiores inter eos callide promissis et muneribus attemptabat, eosque paulatim in partem inflectebat.

Ad extremum vero pluribus inflexis cum exercitu dux Wladislavus ad urbem Wratislaviensem accedebat, iamque castra sibi reddita per circuitum obtinebat; Zbigneus vero videns sibi proceres intus et extra defecisse, durum intelligens se contra stimulum calcitrasse, vulgi fidei vitæque suæ diffidens, de nocte fugit, fugiensque castrum Crusvicz, militibus opulentum, ab oppidanis receptus introivit.

5. *De castro Cruszwic expugnato et deleto.*

At pater dolens eum impune sic evasisse, Crusvicienses eumque contra se ipsum recepisse, cum eodem exercitu Zbignevum fugientem prosequitur, totisque viribus Crusviciense castrum aggreditur. Zbignevus vero convocata multitudine paganorum, habensque septem acies Crusviciensium, exiens de castro cum patre dimicavit, sed iustus iudex inter patrem et filium iudicavit. Ibi namque bellum plus quam civile[2]) factum fuit, ubi filius adversus patrem, et frater contra fratrem arma nefanda tulit. Ibi, spero, miser Zbignevus paterna maledictione quod futurum erat promeruit; ibi vero Deus omnipotens Wladislavo duci misericordiam tantam fecit, quod innumerabilem

Przedz. I, *wiersz* 1 unanimiter› *niema H.* — 2 vel› et *H.* — 3 nationibus› *niema H.* — 4 seseque› seque *H.* — 5 suo› eius *H.* — 8 legatum› *S przez omyłkę dodał* obedire, *lecz zmazał poźniej.* — 9 volebat› *niema H.* — 10 multum Wladislavus› nimis Wlad. *H.* — 12 Brethislavum› Brzeczslaum *H.* — 13 contra› in *H.* — 14 plus› *niema H.* — 16 Setheum› Zecheum› *H.* — rex Wladislavus› *niema H.* — 17 transportasset› *niema H.* — 18 pro› *niema S.* — 19 nichil› non vel *H.* — 21 invitus› intus *S.* — 23 de Polonia› de loco *Chron. Princ. Polon. u Stenzla str. 66.* — 26 eosque› eos *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 3 accedebat› accedat *H.* — iamque› iam *H.* — 5 durum› dirum *S.* — 8 Crusvicz› Cruszwicz *zawsze tak pisze H.* — 11 De castro .... deleto› *Bandtkie daje ten nadpis; w rękopismach Z i S jest tylko próżne miejsce, a H nie ma i tego.* — 14 fugientem› fugiens *H.* — 16 convocata› commixta *H.* — 19 patrem› pace *S i H.*

[1]) Por. Kozmy pragskiego *Chron.* III. 1. [2]) Lukana Fars. I. 1.

de hostibus multitudinem interfecit, et de suis sibi paucissimos mors ademit. Tantum enim humani cruoris sparsum fuit, tantumque cadaverum in lacum castello contiguum corruit, quod ex eo tempore piscem illius aquæ comedere quisque bonus christianus exhorruit. Sicque Crusvicz, divitiis prius et militibus opulentum, ad instar pæne desolationis est redactum. Igitur Zbigneus in castrum fugiens cum paucissimis liberatus, utrum vitam perdat an membrorum aliquod est incertus. At pater iuventutis stultitiam non ulciscens, ne paganis dubitans vel alienis gentibus adhæreret, unde magis periculum immineret, pro vitæ memorumque salute quæsita fide concessa, secum illum in Mazoviam transportavit, eumque carcere in castro Sethei aliquanto tempore maceravit. Postea vero in consecratione Gneznensis ecclesiæ interventu episcoporum et principum eum advocavit, eorumque precibus gratiam quam perdiderat acquisivit.

6. *Miraculum de sancto Adalberto.*

Et quoniam ecclesiæ mentio Gneznensis in hoc fieri forte contigit, non est dignum præterire miraculum[1]), quod in vigilia dedicationis pretiosus martir Adalbertus et paganis et christianis ostenderit. Accidit autem eadem nocte, in quoddam castrum Polonorum quosdam traditores eiusdem castri Pomoranos sursum funibus recepisse, eosque receptos in propugnaculis diem crastinum ad oppidanorum perniciem expectasse. Sed ille qui semper vigilat, nunquam dormitabit, oppidanos dormientes sui militis Adalberti vigilantia custodivit, et paganos in insidiis christianorum vigilantes armorum terror spiritualium agitavit. Apparuit namque quidam super album equum Pomoranis armatus, qui gladio eos extracto territabat, eosque per gradus et solium castri præcipites agitabat. Sicque procul dubio castellani, clamoribus paganorum et tumultibus excitati, defensione gloriosi martiris Adalberti ab imminenti sunt mortis periculo liberati. Hæc ad præsens de sancto dixisse sufficiat, et ad intervallum superius nostræ stilus intentionis incipiat.

7. *De divisione regni inter utrumque filium.*

Igitur Gneznensi basilica consecrata, et Zbignevo gratia patris impetrata, Wladislavus dux ambobus filiis suum exercitum commendavit,

---

Przedz. I, *wiersz* 4 in lacum› *niema H.* — 7 prius› primum *H.* — 10 paucissimis› est *dod. H.* — utrum› *niema Z i S.* — 13 unde› *tak poprawia Bandtkie;* unum *mają rękopisma.* — 15 concessa› concesse *H.* — 19 et› ad *S.* — 20 eorumque precibus› et in conspectu eorum *H.* — 23 Miraculum de sancto Adalberto› *tak ma H; Z i S nie mają tego nadpisu.* — 24 quoniam› quia *H.* — 25 forte› *na brzegu dodał S.* — in hoc.... contigit› hic facta est *H.* — 26 quod› *niema H* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 et paganis› et a paganis *H.* — et chr.› et a chr. *H.* — 5 funibus› finibus *H.* — 6 propugnaculis› crastinum *H.* — oppidanorum› oppidanarum *Z i S.* — 7 Sed› At *H.* — 10 in› *niema Z i S.* — christianorum› Christi *H.* — 11 vigilantes armorum terror› *niema H.* — 12 Apparuit› aperuit *S.* — 15 agitabat› agitavit *H.* — 19 sufficiat› sufficit *Z i S.* — 20 ad intervallum› ab intervallo *H.* — 21 incipiat› incipiatur *H.* — 23 De divisione.... filium› *tak ma H; Z i S nie mają tego nadpisu.* — 24 Gneznensi› Gneznensis *Z i S.* — basilica› ecclesia *H.*

[1]) Sall. Jug. 79.

et in Pomoraniam eos in expeditionem delegavit. Illi autem abeuntes, et quale nescio concilium capientes, inperfecto negotio ex itinere redierunt. Unde pater nescio quid suspicans, confestim inter eos regnum divisit, sed de manu tamen sua sedes regni principales non dimisit. Sed quid in divisione cuique contigerit, enumerare nobis imminet onerosum, neque multum hoc audire vobis fuerit fructuosum.

8. *Ulterior huius divisionis dispositio.*

Interrogatus autem pater a principibus, quis eorum excellentius emineret in legationibus mittendis et suscipiendis, in exercitu convocando et conducendo, et in tanti regni dispensatione multimoda, sic respondisse fertur: *Meum quidem est, ut hominis senis et infirmi, regnum inter eos dividere, ac de præsentibus iudicare; sed alterum alteri prærogare, vel probitatem et sapientiam eis dare, non est meæ facultatis, sed divinæ potestatis. Hoc autem unum cordis mei desiderium vobis possum aperire, quod discretiori ac probiori in terræ defensione et hostium inpugnatione volo vos omnes post mortem meam unanimiter obedire. Interim vero, sicut divisum eis regnum, partem suam quisque retineat. Post obitum quidem meum Zbigneus cum hoc quod habet Mazoviam simul habeat, Bolezlavus vero, legitimus filius meus, in Wratislaw et in Cracovia et in Sandomir sedes regni principales obtineat. Ad extremum autem, si ambo probi non fuerint, vel si forte discordiam habuerint, ille qui externis nationibus adhæserit et eas in regni destructionem induxerit, privatus regno, patrimonii iure careat; ille vero solium regni lege perhenni possideat, qui honori terræ melius et utilitati provideat.* Facta autem, ut dictum est, regni divisione, habitaque patris luculenta satis oratione, puerorum quisque suam regni portionem visitavit, eorum vero pater semper in sua Mazovia libentius habitavit.

9. *De ætate puerili Boleslai.*

Interim ne sit alicui aliquatenus admirandum, si quid scripserimus de Bolezlavi puericia memorandum. Non enim, sicut assolet plerumque lascivia puerilis, ludos inanes sectabatur, sed imitari strennuos actus ac militares, in qua puer poterat, nitebatur. Et quamvis sit puerorum nobilium in canibus et in volucribus delectari, plus tamen solebat Bolezlavus adhuc puerulus in militia gratulari.

Przedz. I, *wiersz* 1 et› *niema S.* — 9 Sed quid.... fuerit fructuosum› *niema H.* — 12 Ulterior. .. dispositio› *dodaje Bandtkie*; *Z i S tego nadpisu nie moją, zostawioją jednak próżne miejsce*; *H opowiada bez przerwy.* — 15 mittendis› immitendis *S.* — 20 prærogare› prerogans *H.* — 22 potestatis› voluntatis *H.* — 27 partem› potestatem *Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 quisque› unusquisque *H.* — 2 habeat› habebit *H.* — 4 Wratislaw› Wratislavia *H.* — Sandomir› Sudomir *S.* — 5 obtineat› obtinebit *H.* — 7 externis› exterius *S.* — 11 Ad extremum autem.... utilitati provideat› *niema H.* — Facta› Effecta *S.* — 12 ut dictum est› hac *H.* — 13 habitaque patris.... oratione› *niema H.* — puerorum quisque› quisque puerorum *H.* — 14 portionem› partem *H.* — eorum vero› eorumque *H.* — 18 De ætate puerili Boleslai› *nadpis ten dodał Bandtkie; rękopisma Z i S nie mają go*; *cały ten rozdział nie znajduje się w H.* — 19 aliquatenus› aliquaneus *S.*

Nondum enim equum ascendere vel descendere suis viribus prævalebat, et iam invito patre, vel aliquotiens nesciente, super hostes in expeditionem dux militiæ præcedebat.

10. *Zeczech et Boleslaus Moraviam vastaverunt.*

Nunc vero quoddam eius initium puerilis militiæ depingamus, et sic paulatim de minoribus ad maiora transcendamus. Sicut notum est, dux Wladislavus, senio gravis et ætate, Setheio palatino comiti suum exercitum committebat, eumque pugnaturum vel terras hostium vastaturum delegabat. Unde cum esset Moraviam invasurus, ivit cum eo puerulus solo nomine pugnaturus. Illa vice partem Moraviæ maximam destruxerunt, indeque prædam multam et captivos adduxerunt, ac sine belli discrimine vel itineris redierunt.

11. *Bolezlavus puer interfecit aprum.*

Multa possem de audacia huius pueri scriptitare, nisi tempus iam instaret ad summam operis properare. Tamen quoddam in occulto non permittam latitare, cum sit dignum ad exemplum probitatis rutilare. Quadam vice puer Martis ad gentaculum in silva residens, aprum immanem transeuntem ac densitatem silvæ subeuntem vidit, quem statim de mensa surgens, assumpto venabulo subsecutus, sine comite vel cane præsumptuosus invasit. Cumque feræ silvestri propinquasset, et iam ictum in eius gutture vibrare voluisset, ex adverso quidam miles eius occurrit, qui vibratum ictum retinuit, et venabulum ei auferre voluit. Tum vero Boleslavus ira, immo audacia stimulatus, geminum duellum mirabiliter, humanum scilicet et ferinum, singulariter superavit. Nam et illi venabulum abstulit, et aprum occidit. Ille vero miles postea cur hoc fecerit requisitus, se nescivisse quid egerit est professus, et ob hoc tamen est ab eius gratia longo tempore sequestratus. Ille vero puer inde rediit fatigatus, et vix tamen vires obtinuit ventilatus.

12. *Bolezlavus ursum interfecit.*

Aliud quoque factum eius puerile huic simile non tacebo, quamvis noverim, quia æmulis non per omnia complacebo. Idem puer cum paucis in silva deambulans, in eminentiori loco forte constitit, ac deorsum huc illucque contemplans, ursum ingentem cum ursa colludentem prospexit. Quo viso, statim aliis prohibitis in planitiem descendit, ac solus et intrepidus equo sedens cruentas feras adivit, ursumque contra se conversum brachiis erectis venabulo perforavit. Quod factum satis fuit illic astantibus ammirandum, et non videntibus pro tanta audacia pueri recitandum.

Przedz. I, *wiersz* 2 iam› etiam *Z.* — 6 Zeczech .... vastaverunt› *nadpis dodał Lengnich; rękopisma nie mają go.* — 7 eius› pueri Boleslai *H.* — 11 Setheio› Zachero *H.* — exercitum› exercicium *S.* — 14 Moraviam› Moriam *S.* — 17 adduxerunt› abduxerunt *H.* — 20 Bolezlavus .... aprum› *nadpis dodał Lengnich; rękopisma nie mają go.* — 23 Tamen› Cum *S.* — 26 gentaculum› genticulum *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 5 Tum› Cum *H.* — 14 vires› *niema H.* — ventilatus› etc. *dodaje H.* — 16 Bolezlavus .... interfecit› *dodał Bandtkie; rękopisma nie mają tego nadpisu.* — 18 æmulis› exaulis *S.* — 19 quamvis noverim .... complacebo› *niema H.* — Idem› namque *dod. H.* — 23 colludentem› colludere *S i H.* — 25 feras› bestias *H.*

13. *Bolezlavus in hosticum procurrit.*

Interea Boleslavus, martialis puer, viribus et ætate crescebat, nec, ut assolet ætas puerilis, luxui vel vanitatibus intendebat, sed ubicumque hostes prædas agere sentiebat, illuc impiger cum coævis iuvenibus properabat, et plerumque furtim eum paucis terram hostium introibat, villisque combustis captivos et prædam adducebat. Iam enim ducatum Wratislaviensem, puer ætate, senex probitate retinebat, necdum tamen militare gaudium attingebat. Unde quia spes in eo iuvenis bonæ indolis pullulabat, iamque magnum in eo gloriæ signum militaris apparebat, omnes eum principes diligebant, quia futurum in eo magnum aliquid perpendebant.

14. *Bolezlavus Pomoranos oppugnat.*

Idem vero puerulus, Martis prole progenitus, quadam vice super Pomoraniam equitavit, ubi iam evidentius famam sui nominis propalavit. Namque castrum Mezyriecze[1]) tantis viribus obsedit, tantoque impetu assultavit, quod paucis diebus oppidanos deditionem facere coartavit. Ibi quoque dapifer Woyslavus in vertice tale signum audaciæ comparavit, quo vix eum extractis ossibus operatio sagax medici liberavit.

15. *Quomodo bellum gesserit in Pomorania.*

Inde regressus quieti militum aliquantulum indulsit, eosque statim illuc puer laboriosus reduxit. Qui regionem barbarorum subiugare concupiscens, prædas agere prius vel incendia facere non conatur, sed eorum munitiones vel civitates obtinere vel destruere meditatur. Igitur gressu concito quoddam nobile satis ac forte castrum obsessurus invasit, quod tamen eius primum impetum non evasit, unde prædam multam et captivos egit, bellatores vero sententiæ bellicæ redegit. Et quo magis armari debuit, eo sibi maiorem invidiam cumulavit et inimicorum insidias ad suum interitum provocavit.

Przedz. I, *wiersz* 1 Bolezlavus .... procurrit› *dodał Bandtkie*; *rękopisma nie mają*. — 3 ætas› estas *S.* — 6 coævis› coæquævis *Z*; coæquanis *S.* — 7 plerumque› plerum *S.* — 11 militare› militarem *Z i S.* — 13 pullulabat› pullulavit *H.* — magnum› *niema II.* — 18 Bolezlavus .... oppugnat› *dodał Bandtkie*; *rękopisma nie mają*. — 19 Martis› in artis *S*, *mylnie*. — 22 Mezyriecze› Mezyrtecze *Z*; Meczirzieczye *S.* Medzyrzecz *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 tantoque impetu assultavit› *niema II.* — 2 quod› in *dodał II.* — oppidanos deditionem facere coartavit› oppidanos ad deditionem compulit *H.* — 6 Ibi quoque .... liberavit› *niema II.* — 8 Quomodo .... in Pomorania› *dodał Bandtkie*; *rękopisma nie mają*. — 14 Inde regressus .... meditatur› *niema H.* — 15 Igitur gressu concito quoddam› Aliud quoque *H.* — ac› et *H.* — 16 castrum› gradu concito *dodał w tem miejscu II.* — 19 redegit› redagit *Z.* — 21 Et quo magis . provocavit› *niema H.*

[1]) Międzyrzecz na Pomorzu, por. Wincentego kronikę I. str. 168 i Długosza Hist. IV. 330. Tak rozumiem to miejsce z Kanngiesserem i Bartholdem *Gesch. von Pomm. u. Rüg.* I. str. 430. Koepkemu zdaje się, że tu mowa o Międzyrzeczu w Poznańskiem, zwanym dziś z niemiecka: *Meseriz.*

16. *Machinationes Zethei.*

Interea namque Zetheus multas, ut ferunt, ipsis pueris insidias prætendebat, ac paternum animum ab affectu filiorum multis machinationibus avertebat. In castellis etiam puerorum partibus deputatis aut sui generis aut inferioris, quibus dominarentur, comites vel pristaldos præponebat, eosque pueris inobedientes existere versuta calliditate commovebat. Ambobus siquidem fratribus infestus insidiator existebat, sed magis tamen Bolezlavum legitimum et acrem animo, post patrem regnaturum, suo infortunio metuebat. Ipsi vero fratres iusiurando se coniunxerant et inter se signum fecerant, quod, si Zetheus eorum alteri machinaretur insidias, alter alteri subvenire cum totis viribus suis nullius moræ pateretur inducias. Contigit autem, nescio vel calliditate vel rei veritate, ducem Wladislavum Bolezlavo puero mandavisse, se Bohemos in Poloniam introituros, prædam facturos ab exploratoribus audivisse, quapropter oporteret eum ad locum citissime determinatum properare, et comites sui ducatus, quos Zetheus præfecerat et in quibus puer nullatenus confidebat, in auxilium advocare. Puer vero paternis iussionibus credulus, ad locum constitutum cum suis collateralibus festinus nihilque dubitans incedebat, sed cum eo tamen comes Woyslavus, cui erat commissus, non pergebat. Unde unus ad alium invicem susurrantes, utpote signum traditionis suspicantes: *Non es*, inquientes, *sine causa periculi, quod pater tuus te præcepit ad locum solitudinis ambulare, et insidiantes vitæ tuæ Zethei familiares et amicos illuc in auxilium advocare. Scimus enim et certi sumus, quia Zetheus totam progeniem teque maxime nititur, ut heredem regni, modis omnibus abolere, solusque totam sub manu sua captam Poloniam retinere, insuper etiam Woyslavus comes, cui commissi sumus, qui propinquus est Zetheo, nobiscum procul dubio qdvenisset, ni machinamentum aliquod nobis fieri cognovisset. Unde necesse est, citissime nos consilium aliquod invenire, quo possimus istud periculum nobis imminens præterire.* His dictis puer Bolezlavus vehementissime metuebat, totusque sudore manantibus affluebat. Accepto itaque convenienti satis consilio, secundum ingenium puerile velocitus ad Zbignevum, ut ad se cum suis quantocitius in auxilium properaret, cum signo constituto transmiserunt, ipsique statim ad urbem Wratislaviensem, ne præoccuparetur ab insidiatoribus æmuli redierunt. Regressus ergo puer Boleslavus, inprimis maiores et seniores civitatis, deinde totum populum in concionem advocavit, eisque, quas a Zetheio patiebatur insidias ex ordine sicut puer cum lacrymis enarravit. Illis e contra præ pietate pueri lacrimantibus, et iram indignationis in

Przedz. I, *wiersz* 1 Machinationes Zethei» *nadpis dodany przez Bandtkiego, nie mają go rękopisma Z i S, zaś H cały ten rozdział opuszcza.* — 14 coniunxerant» coniunxarint *S.* — 15 fecerant» facerint *S.* — 21 introituros» introaturos *Z.* — 27 collateralibus» collateribus *S.* — 28 festinus» festinans *H* — *Przedz.* II, *wiersz* 7 teque» te *S.* — 10 insuper» et insuper *S.* — 12 ni» in *Z.* — 23 Wratislaviensem» *S zamylił się tu i wpisał*: dolore cordis intrinsecus tacta paulisper convenit, crumpensque statim; *przemazał jednak te słowa, bo one niżej, nie tu należą.* — 25 ergo» igitur *S.* — 26 civitatis» civitates *Z i S.*

Zetheum absentem verbis ignominiosis iactantibus, Zbignevus cum paucis, nondum collecta multitudine, properando adveniens, orationem fratris, ut litteratus et maior ætate, rethorice coloravit, ac populum tumultuantem ad fidelitatem fratris et contrarietatem Zethei luculenta oratione sequenti vehementer animavit: *Ni vestræ fidei*[1]*, cives, stabilitas inviolabilis nostris antecessoribus nobisque, licet parvulis, nota fuisset et experta, nequaquam puerilis ætatis imbecillitas, tantis calamitatibus attentata, totque factionibus inimicorum agitata, totam refugii spem in vobis et consilii posuisset. Sed notum constat exteris nationibus et propinquis, vos multa perpessos pro insidiis vitæ nostræ machinationibus ab hiis, qui successionem nostri generis nituntur penitus abolere, dominorumque naturalium hereditatem ordine præpostero distorquere. Quapropter, quia senio iam confectus genitor noster et infirmitate, sibi nobisque vel patriæ minus prævalet prævidere, necessarium est, nos in nostro fretos præsidio gaudiis ambitiosorum vel maleficiis interire, vel in exilium fugientes fines Poloniæ transilire; unde vestrum dignemini nobis animum aperire, si manere liceat vel de patria nos exire.* Ad hæc multitudo tota Wratislaviensium, dolore cordis intrinsecus tacta, paulisper conquievit, erumpensque statim in vocem, intentionem mente conceptam unanimiter cum affectu pietatis aperuit: *Nos quidem,* inquientes, *fidem servare volumus domino nostro naturali, patri vestro, dum vixerit, nec eius soboli deficiemus, quamdiu nobis status vitalis affuerit. Igitur de nobis nullam diffidentiam habetote, sed exercitu congregato, ad curiam patris armati properate, ibique salva reverentia paterna, vestram iniuriam vindicate.* Quæ dum adhuc dicebantur, et iureiurando a civibus firmabantur, Woyslavus comes, qui puerum Bolezlavum nutriebat, de servitio suo veniebat, et quæ fiebant ignorabat. Qui suspectus proditionis ob Zethei consanguinitatem est habitus, et civitatem introire rebusque pueri providere prohibitus. Illo autem satisfactionem proferente, se, si quid controversiæ contigerit, nescivisse, satisfacere volentem eosque subsequentem nequaquam pueri tunc temporis receperunt, sed obviam patri collecta multitudine processerunt. Igitur dux Wladislavus eiusque filii in loco qui dicitur Zarnowyecz[2]), seiunctis filiis a patre, cum exercitibus consederunt, ibique diutius inter se legationibus altercantes, vix tandem consiliis procerum minisque iuvenum Zetheum dimittere senem pueri coegerunt. Aiunt etiam patrem ibi filiis iurasse, nunquam se deinceps eum ad honorem pristinum revocare. Ad castrum itaque sui nominis Zetheo fugiente, ad patrem

Przedz. I, *wiersz* 1 verbis› urbem *Z i S.* — 2 nondum› non cum *S.* — 3 properando› properantes *S.* — 5 ac› at *Z i S.* — 7 orationes› *tak poprawiam*; luculentam rationem *Z i S.* — 15 nostræ› vestre *Z i S.* — 22 fretos› freti *Z i S* — 28 conquievit› convenit *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 3 vixerit› vixit *Z i S.* — 18 temporis› tempus *S.* — 21 Zarnowyecz› Sarnowuecz *Z*; Czarnowyecz *można też czytać w S.* — 24 tandem› tantundem *S.*

[1]) Sall. Cat. 20. [2]) Żarnowiec ten, jak uważa Szlachtowski, jest nad rzeką Notecią; nie Czarników, jak mniemał Stenzel w *SS. rer. Siles.* I. 68 przyp. 1.

fratres humiliter inermes et pacifici perrexerunt, eique non ut domini, sed ut milites vel servi suum obsequium pronis mentibus et cervicibus obtulerunt. Sicque pater et filii cunctique proceres couniti, Zetheum fugientem ad castellum quod fecerat cum toto exercitu sunt secuti. Quem dum persequi et extra terram expellere conarentur, ipse dux noctu, cum lectulo suo requiescere putaretur, nemine suorum conscio, cum tribus exceptis familiaribus exercitum latenter exiens, ad Zetheum ex altera parte Wyslae fluminis cum navicula transmeavit. Unde cuncti proceres indignati asserebant, quod deserere filios totque principes cum exercitu non est sapientis sed consilium delirantis, statimque facto consilio decreverunt, quatenus Bolezlavus Sudomir[1]) et Cracow, sedes regni principales et proximas occuparet, easque fidelitate recepta in dominium possideret, Zbignevus autem contra Mazoviam properaret, et urbem Plocensem illamque plagam contiguam obtineret. Bolezlavus quidem sedes prædictas occupavit et tenuit, Zbignevus vero, præventus a patre, suum cœptum explicare non potuit. Sed quid tam diu finalem causam Zethei factionis prolongamus? Si labores singulos in dissensione Zethei describamus, gesta Zethei procul dubio lugurtino volumini coæquamus. Et ne tamen insulsi vel desidiosi videamur, cœptum iter adhuc aliquantulum gradiamur. Item alio tempore pueri principes et exercitum asciverunt, et contra Plocensem urbem ex altera parte Wyslae fluminis castra militiæ posuerunt, ubi etiam Martinus archiepiscopus, senex fidelis, magno labore magnaque cautela iram et discordiam inter patrem et filios mitigavit. Ibi quoque dux Wladislavus, ut aiunt, iureiurando se Zetheum retenturum nunquam amplius confirmavit. Tunc Bolezlavus patri sedes occupatas restituit, nec pater cum filiis pactionem factam obtinuit. Ad extremum interim senem pueri coegerunt, quod Zetheum de Polonia propellendo suum desiderium impleverunt[2]). Qualiter autem hoc contigerit vel qualiter de exilio redierit, prolixum et tædiosum est edocere, sed hoc dixisse sufficiat, quod postea non sibi licuit ullum dominium exercere.

17. *De propugnaculo Pomoranorum sua sponte destructo.*

Hactenus de Zetheo et regina dixisse sufficiat, nunc vero penna temperata de puero Marti dedito coeptæ studium intentionis proficiat. Hiis ita peractis, ecce, nunciatum est eis Pomoranos exivisse, eosque contra Zutok[3]),

---

Przedr. I, *wiersz* 11 exiens› exre eriens *S.* — 14 quod› quia *S i H.* — 16 consilio› *niema Z, S i H; lecz ma Chron. Princ. Pol. str. 68.* — 21 Mazoviam› Morauiam *S.* — 27 dissensione› dispensiones *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 lugurtino› i gurtino *Z.* — 15 quod› quia *S.* — 16 propellendo› propellando *Z i S.* — 19 quod› quia *S.* — 23 De propugnaculo .... destructo› *dodoje Bandtkie; rękopisma nie moją tego nadpisu.* — 26 Marti› Marci *S.* — cœptæ› *tak, tle się zdaje, być powinno*; *rękopisma moją* cepto. — Hactenus de Zetheo .... proficiat› *niema H.*

[1]) Sandomierz. [2]) t. j. synowie osiągnęli cel swoich życzeń. [3]) Santok nad rzeką Wartą, między Drezdenkiem a Landsbergiem.

regni custodiam et clavem, castrum oppositum erexisse. Erat enim castrum novum ita altum et ita proximum christianis, quod ea quæ dicebantur et fiebant in Zutok et audiri et videri bene poterant a paganis. Igitur Zbignevus, quum ætate maior erat, partemque regni Pomoranis patrique proximam retinebat, cum exercitu patris atque suo contra Pomoranos sine fratre parvulo properavit, minusque tum laudis maior cum multis antecedens, quam frater iunior cum paucis subsequens acquisivit. Nam maior illuc properans, neque castrum illud novum viriliter assultavit, nec hostes cum tanta multitudine in prœlium irritavit, sed timens inde magis quam timendus, ut aiunt, ad propria remeavit. At puer Bolezlavus, Martis filius, fratre maiore discedente ut advenit, quamvis nondum cinctus gladio, plus præcipiens quam frater maior tenens gladium ibi fecit. Nam et pontem invadendo castellanis abstulit, et in portam prosequendo suos enses intulit. Hoc initium militiæ Bolezlavi magnum futuræ probitatis indicium extitit christianis, magnumque signum suæ destructionis, magnum terrorem intulit ipsis etiam Pomoranis. Zbigneo autem cum multitudine venienti nihilque virile facienti insultantes ignaviam ascribebant, Bolezlavum vero cum paucis postea venientem, et audacter suos hostes usque ad portas invadentem, lupi filium appellabant, *Zbigneus*, inquientes, *debet ut clericus ecclesiam gubernare, istum vero decet puerulum, ut apparet, strennuis actibus militare.* Sicque iunior frater cum paucis paulatim incedens, plus honoris et laudis acquisivit quam maior, qui cum magno impetu et cum magna multitudine properavit. Videntes ergo pagani puerum, quia paucos habebat, revertentem, metuentes interitum, si cum multis redierit, imminentem, castellum suum quod fecerant ipsimet destruxerunt, cassoque labore securitatis latibula petierunt.

18. *De balteo militari Bolezlavo a patre devictis Pomoranis oblato.*

Videns ergo Wladizlavus, quia puer ætate florebat gestisque militaribus præpollebat, cunctisque regni sapientibus complacebat, eum accingi gladio in assumptione sanctæ Mariæ disposuit, apparatumque magnificum in civitate Plocensi præparavit[1]). Iam enim ætate et infirmitate continua senescebat, et in

---

Przeds. I, *wiersz* 1 et clavem› *niema H;* et clavum *Z i S.* — castrum› *niema H.* — 5 Erat enim.... a paganis› *niema H.* — 6 quum› quoniam *S.* — Igitur Zbigneus.... erat› Zbigneus autem quoniam natu maior erat *H.* — 8 patris atque suo› suo patrisque *H.* — 11 cum› est *Z i S.* — 12 properans› proparens *S.* — 15 inde› illic *H.* — 16 ut aiunt› *niema H.* — 20 pontem› po oe *H.* — 24 magnum futuræ.... suæ destructionis› *niema H.* — *Przeds.* II, *wiersz* 1 venienti› veniente *Z, S i H.* — 4 portas› portam *H.* — 7 strennuis› strenuus *Z.* — 11 ergo› igitur *H.* — 19 De balteo.... oblato› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają* — 23 eum› eumque *S.*

[1]) Pasowanie Bolesława Krzywoustego na rycerza, odróżnić trzeba od owej godności, którą według Kozmy nadać mu miał wuj jego, Wratysław czeski. Mieczem rycerskim przepasał Bolesława ojciec jego, Władysław Herman. Działo się to w Płocku dnia 15 sierpnia, w którym roku? nie wiemy; mając jednak wzgląd na to, że roku 1093 pojednał się nasz

illo puero successionis fiduciam expectabat. Dum se cuncti præpararent et ad festum properarent, nuntiatum est Pomoranos Zantok castrum obsedisse, nec audebat quisquam eis de principibus contraire. Igitur invito patre multisque prohibentibus puer Martis illuc irruens de Pomoranis triumphavit, sicque rediens armiger victor, a patre gladio præcinctus, cum ingenti tripudio solempnitatem celebravit. Neque solus illa die balteo militari cinctus fuit, sed ob amorem et honorem filii multis pater coætaneis arma dedit.

19. *De Plaucis*[1]) *devictis.*

Bolezlawo itaque milite noviter constituto, in Plaucis Deus revelavit, quanta per eum operari debeat in futuro. Contigit namque noviter eo militari balteo præcincto, Plaucos in unum innumerabiles convenisse, seseque more solito per Poloniam discursuros, in partes seiunctos tres vel quatuor ab invicem remotius, Wyslam fluvium nocturno tempore natavisse. Qui sequentis diei diluculo cursu rapido discurrentes, et prædam innumerabilem capientes, onerati spoliis circa vesperam ultra

Przedr. I, *wiersz* 3 Zantok» Zutok *Z i S.* — 4 audebat» audiebat *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 De Plaucis devictis» *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 2 itaque» igitur *H.* — 5 in unum» convenire *dodał mylnie S, ale kropkami u dołu naznaczył.* — 7 partes» parte *Z. S i H.* — 8 seiunctos» seiunctas *Z.* — 10 sequentis» sequenties *H.* — diei» *niema Z i S.* — rapido» velocius *dodaje H.*

Władysław Herman ze szwagrem swoim Wratysławem czeskim, i synowi swojemu oddawszy w posiadanie Kładzko, zalecił iżby był uległym wujowi *(Cosm. Chron. III. 1)* możemy oznaczyć ogólnie, iż to pasowanie było między 1093 — 1099 rokiem. W tym zaś ostatnim roku, jak powiada pomieniony Kozma pragski, Wratysław wezwał siostrzeńca swego, Bolesława, do siebie, i robiąc go dnia 25 grudnia na uczcie wyprawionej w mieście Satec swoim miecznikiem *(ensifer)*, ustąpił mu 100 grzywien śrebra i 10 grzywien złota z owej dani, którą według umowy Władysław Herman za Szląsk corocznie płacić mu zobowiązał się. Pomieszanie tych dwoch różnych obrzędów stało się powodem myłek rozmaitych. Naruszewicz przypuszcza, że Krzywousty pasowany był na rycerza dwukrotnie: najpierw przez wuja, potem przez ojca. Hipolit Kownącki domyśla się, że Wratysław czeski pasował na rycerza nie Bolesława Krzywoustego lecz brata jego Zbigniewa; że tedy Kozma pragski popełnił błąd co do imienia; a na domysł ten zgadza się Bandtkie (wyd. Gall. str. 173) i Stenzel *(SS. rer. Sil.* I. 69 przyp. 5).

[1]) Połowcy ukazali się po raz pierwszy na Rusi dopiero roku 1061, jak to widzieć można pod tymże rokiem u Nestora. Tymczasem w opisie bitwy Bolesława Chrobrego z Jarosławem, wielkim xięciem kijowskim, napomknął nasz Gall I. 7, jakoby tam i Połowcy z Pieczyngami się znajdowali. Mógł wprawdzie Gall, za którego czasów imię Połowców było już bardzo głośne, popełnić w pospiechu ten anachronizm; ztemwszystkiem zważając że słowa *cum Plaucis et Pincinakitis* w rękopismie hejlsberskim Galla zgoła się nie znachodzą, i że dawni wypisywacze Galla kroniki, mianowicie Jan Szlązak, bezimienny autor *Chronicæ Principum Polonorum*, a nadewszystko Wincenty, Kadłuba syn, nic o Połowcach w tem miejscu nie spominają; wypada więc wyrazy owe uważać za wtręt, którym pierwotny text Galla został skażony.

retro fluvium redierunt, ibique securi ac fatigati nocturnæ quietis tuguria posuerunt, sed non ita securi quieverunt, sicut antiquitus consueverunt. Namque Deus, christianorum conservator suæque vigiliæ vindicator, paucorum fidelium audaciam in multorum perniciem paganorum suscitavit, quibus irruentibus dominicæ diei in gloria suæ potentiæ brachio triumphavit[1]). Ex eo tempore Plauci adeo sunt stupefacti, quod regnante Bolezlavo[2]) videre Poloniam non sunt ausi.

20. *Prophetia de Bolezlavo.*

Contigit quoque quoddam a quodam fieri verbum in militaris consilio cinctionis, quod dignum est inseri nostræ titulo mentionis. *Domine dux*, inquit ille quidam, *Wladislave, pius Deus hodie regnum Poloniæ visitavit, tuamque senectutem et infirmitatem totamque patriam per hunc hodie factum militem exaltavit. Beata mater, quæ talem puerum educavit! Usque modo Polonia fuit ab hostibus conculcata, sed per hunc puerulum erit ut antiquitus restaurata.* Ad hæc verba omnes qui aderant stupuerunt, et ut sileret pro reverentia ducis innuerunt. Nos tamen non credimus hoc verbum de vanitate processisse, sed prophetiæ spiritu advenisse, quia iam in factis eius puerilibus comprobatur, quod Polonia quandoque per eum in statu pristino restauratur.

Przedz. I, *wiersz* 1 ac› atque *H.* — 2 quietis› quieti *H.* — 4 consueverunt› sueverunt *Z i S.* — Namque› Nam *H.* — 8 dominicæ diei in gloria› dominicæ diem gloria *S*; in gloria diei dominicæ *H.* — 13 Prophetia de Bolezlavo› *dod. Bandtkie; Z i S nie mają nadpisu, a H całego rozdziału tego.* — 15 verbum› vm *mają rękopisma; skrócenie to, jak uważa Bandtkie, może należałoby czytać* proverbium, *bo tak autor zwykle nazywa przytaczane zdania.* — *Przedz.* II, *wiersz* 8 per hunc› istum *Z i S.*

[1]) Nestor mówi pod rokiem 1092: „Tego lata wojowali Polskę Połowcy z Wasylkiem Rościsławiczem.“ Mniemam, że to jest ta sama wojna z Połowcami, w której nasz Bolesław Krzywousty odznaczył się: albowiem Długosz opisując ją, wymienia też Ruś jako spółuczestników. Co do czasu tego zdarzenia, nie można wprawdzie trzymać się ściśle roku podanego przez Nestora, bo chronologia jego najczęściej różni się nieco od tej, jaką podają pisarze łacińscy; gdy atoli Gall upewnia, że to po pasowaniu Bolesława Krzywoustego na rycerza stało się, mamy już w tem skazówkę, że pasowanie to znacznie jakoś rok 1099 wyprzedziło. [2]) Z tych słów wnoszą niektórzy, że Gall pisał już po śmierci Bolesława Krzywoustego, przypadłej, jak wiadomo, roku 1139. Że jednak wyrażeniu *regnante Boleslavo* tak rozciągłego znaczenia nadawać nie można, mamy tego najwidoczniejszy dowód w tem, iż autor sam xięgę tę Pawłowi biskupowi kruszwickiemu, w roku 1110 zmarłemu poświęcił; pisał ją więc nie poźniej jak przed końcem tego roku, gdy jeszcze nasz Bolesław zaledwie lat kilka panował. Wyprawa ta jedna z najwcześniejszych Krzywoustego, zaszła za ojca jego Władysława Hermana, który po niej panował jeszcze dość długo; mamy więc powód mniemać, że Gall powiedział tu był *regnante Wladislao* to jest: że aż do końca panowania Władysława Hermana Połowcy Polski najeżdżać nie ważyli się; a w rękopismach które nas doszły, popełniono mylkę w imieniu, kładąc *Boleslao*, zamiast *Wladislao*, podobnie jak tegoż samego rodzaju mylkę widzimy na str. 423 w przedz. I, wierszu 18, gdzie zamiast *Boleslavo*, rękopism Sędziwoja imię *Władislavo* podaje.

21. *De morte Wladislavi.*

Sed ad præsens se puer aliquantulum a labore reficiat, dum ducem Wladislavum, pium et mansuetum virum, in pace nostra penna sepeliat. Dux ergo Wladislavus pristinæ seditionis reminiscens, quum Zetheum de Polonia profugavit, quamvis ætate debilis et infirmitate fuerit, nullum tamen in curia sua palatinum vel palatini vicarium præfecit, omnia namque per se ipsum vel suo consilio sagaciter ordinabat, vel cuilibet comiti, cuius provinciam visitabat, curiæ responsionem et sollicitudinem commendabat. Et sic per se patriam sine palatino comite rexit, donec spiritus eius corporea mole solutus, ad locum debitæ mansionis perrexit. Mortuus est ergo dux Wladislavus ætate plenus et infirmitate longa detentus[1]), cuius exequias quinque diebus in urbe Plocensi cum capellanis celebrando, Martinus archiepiscopus expectando filios sepelire non est ausus. Advenientes autem ambo fratres adhuc insepulto patre, magnum inter se pæne de divisione thezaurorum et regni discidium habuerunt, sed divina gratia inspirante, et archiepiscopo sene fideli mediante, præceptum viventis in præsentia mortui tenuerunt. Wladislao ergo duce in ecclesia Plocensi honorifice satis ac magnifice tumulato, thezaurorumque patris inter filios regnoque Poloniæ vivente patre facta divisione designato, sortem uterque suæ divisionis habuit. Bolezlavus tamen legitimus duas sedes regni principales partemque terræ populosiorem obtinuit. Puer autem Bolezlavus adepta parte patrimonii, militibus et consilio confortatus, cœpit animi virtutem viresque corporis exercere, cœpitque fama simul et ætate iuvenis bonæ indolis adolescere.

22. *Bolezlavus expugnavit Albam urbem regiam.*

Novus ergo miles nova bella incipit renovare, hostesque suos cogitat acrius et frequentius provocare. Convocata itaque multitudine bellatorum, cum paucis electis penetravit meditullium patriæ paganorum. Cumque ad urbem regiam et egregiam Albam[2]) nomine pervenisset, neque partem tertiam sui exercitus habuisset, equo descendens, nullum instrumentum expugnandi vel machinamentum adaptavit, sed violenter ac mirabiliter urbem opulentam et populosam die qua venerat expugnavit. Dicunt etiam quidam eum primum invasisse, eumque primum propugnacula conscendisse. Ex quo facto terribilis per nimium

---

Przeds. I, *wiersz* 1 De morte Wladislai› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają*. — 2 aliquantulum› Bolezlavus *H.* — 15 pristinæ seditionis .... eius› *niema H.* — 16 perrexit› æternaliter permansurus *dod. H.* — ergo dux Wladislaus› autem *H.* — 17 et› et in *H.* — 23 de divisione thezaurorum› de divisione thesauro *H*; divisionem thezaurorum *Z i S.* — 25 et› et in *S.* — sene› et *dod. H.* — 27 ergo› igitur *S.* — *Przeds.* II, *wiersz* 2 inter filios› *niema H.* — regnoque› ac regno *H.* — 11 adolescere› adolere *Z. S i H.* — 13 Bolezlaus expugnavit .... regiam› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają*. — 14 ergo› igitur *S i H.* — miles nova bella› nova bella miles *Z i S.* — 15 et› ac *a nad tem* et *S.*

[1]) Umarł roku 1102. Por. Kozmy *Chron.* III. 16. [2]) Białogród, ile się zdaje, dzisiejszy Belgrad nad rzeką Persantą.

extitit Pomoranis, suisque laudabilis et amabilis omnibus christianis. De civitate autem prædam innumerabilem asportavit, munitionem vero planiciei coæquavit.

23. *De nuptiis Bolezlavi.*

Sed prætermissis pluribus suo loco retractandis, de nuptiis referamus eiusque donis Bolezlavi magni regis muneribus comparandis. Qualiter hoc autem a Paschali papa
1102 secundo concessum fuerit, quod nuptias initas de consanguinitate licuerit, Balduinus Cracoviensis episcopus, ab eodem papa Romæ consecratus, fidei ruditatem et patriæ necessitatem intimavit, sicque Romanæ sedis auctoritas, ut fertur, hoc coniugium misericorditer, non canonice nec usualiter, sed singulariter collaudavit[1]). Nos autem de peccato tractare vel iustitia materiam non habemus, sed res gestas regum decumque Poloniæ sermone tenui recitamus. Octo siquidem diebus ante nuptias totidemque post nuptiarum octavas belliger Bolezlavus dare munera non quievit, aliis scilicet renones et pelles palliis coopertas et aurifrisiis delimbatas, principibus pallia, vasa aurea et argentea, aliis civitates et castella, aliis villas et prædia.

24. *Insidiæ Zbignei incitantis hostes.*

Interea Zbignevus frater eius, qui vocatus ad nuptias fratris venire refutavit, cum Pomoranis et Bohemis amicitias fœderavit, et dum nuptiæ fierent, ut ferunt, intrare Poloniam Bohemos animavit. Qui Bohemi per provinciam Wratislaviensem discurrentes, et prædas captivosque colligentes et incendia facientes, pluribus annis dampnum illi regioni nocuum intulerunt[2]). Quo audito impiger Bolezlavus, licet magis de violata fraternitate quam de regni populatione doluerit, misit tamen legationem fratri, cur hoc sibi fecerit, vel in quibus eum offenderit. Zbignevus contra se tale quid nescivisse respondebat, seque innoxium talis flagitii quibusdam circumlocutionibus asserebat. Cumque Bolezlavus assidue cum hostibus et Bohemis et Pomoranis dimicaret, suæque divisionis portionem ab invasoribus viriliter expugnaret, Zbignevus fratri suo laboranti nec invitatus auxilium impendebat, insuper etiam cum hostibus fratris occulte fœdus et amicitiam coniungebat, et pecuniam illis pro militibus in subsidium transmittebat. Et cum frequenter eum belliger Bolezlavus et legatis et colloquiis conveniret, fraterna caritate commovendo ne familiarita-

---

Przedm. I, *wiersz* 3 innumerabilem asportavit› mirabilem apportavit *H.* — 4 coæquavit› etc. *dod. H.* — 6 De nuptiis Bolezlavi› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 8 donis› dictis *H.* — 11 initas› istas *H.* — 12 Balduinus› Baldui9 *H.* — 16 coniugium› convivium *H.* — 21 recitamus› recitemus *H.* — 22 nuptiarum› nupcias *H.* — 25 delimbatas› delibutas *H.* — 27 et prædia› prædia *H.* — *Przedm.* II, *wiersz* 1 Insidiæ .... hostes› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 4 Bohemis› Bohe *S.* — 24 in› et *H.*

[1]) Żoną Bolesława Krzywoustego była Zbisława, córka Świętopołka wielkiego xięcia kijowskiego, urodzonego z siostry Kazimierza I. Zaślubiny jej odbyły się według Nestora (Poln. Sobr. I. 118) dnia 16 listopada 1102. [2]) Kozmas *Chron.* I. 1.

tem et amicitiam cum hostibus paternæ hereditatis palam vel clanculo iniret, unde magnum regno Poloniæ discidium eveniret, ille e contra sapienter et pacifice respondebat, et sic fratris iram et principum invidiam temperabat. Sed de hoc plenius in alio loco subsequenter disseramus, et interim gestis Bolezlavi militaribus alludamus.

25. *Poloni vastaverunt Moraviam.*

Igitur belliger Bolezlavus iniuriæ Bohemorum vindicator tres acies militum in Moraviam transmisit, qui in ipsa ebdomada dominicæ resurrectionis euntes, et prædam et incendia facientes dignam pæne suis factis recompensationem invenerunt, quia tantæ solempnitatis reverentiam infregerunt. Nam Swatopolc dux Moraviensis cum acri militum acie persecutus est eos cum redirent, et abstulisset eis prædam, ut aiunt, ni cum ea pedites anteirent. Videntes autem Poloni Moravienses ad bellum præparatos fiducialiter propinquare, non cogitant in fuga sed in armis suam fiduciam collocare. Igitur utrinque bellum acerrimum inchoatur, quod non sine dampno gravissimo partibus singulis terminatur. In primo namque conflictu Suatopolc dux Moraviensis, sicut aper molossis indagatus, scilicet undique curvo dente percutiens, alios perimit, aliis viscera fundit, nec prius gradum figit vel facere dampnum desistit, donec venator anhelus cum alia turba canum suis laborantibus occurrit — sic primum Suatopolc Polonos onustos præda circumflexo tramite præcidens pæne triumphaliter oppressisset, ni militaris acies totis viribus glomerata, iram instantis pariter et audaciam repressisset. Tunc quidem tinnitus de galeis percussis per concava montium condensaque silvarum resonant, ignis scintillæ de ferro per aera micant, hastæ clipeis collisæ crepant, pectora scinduntur, manus et cervices corporaque truncata per campum palpitant. Ibi campus martialis, ibi fortuna ludit. Ad extremum adeo sunt utrinque fatigati et in dampno peremptorum militum coæquati, quod nec Moravienses lætam victoriam habuerunt, nec Poloni notam infamiæ incurrerunt. Ibi quoque Zelislavus comes manum qua clypeo corpus tegebat amisit, quam amissam statim viriliter abscisorem interimens vindicavit. Dux vero Bolezlavus ob honorem sibi pro carnea manum auream restauravit.

26. *Ipse Bolezlavus Moraviam devastat.*

Item ipse Moraviam intravit, sed cunctis rusticis audita fama in munitionibus cum præ-

Przedz. I, *wiersz* 5 iram *niema H.* — 6 plenius› plenarius *Z i S.* — 10 Poloni .... Moraviam› *niema Z i S.* — 13 dominicæ› dominica *H.* — 15 dignam› *niema H.* — pæne suis factis› sue pene factam *H.* — 17 quia tantæ.... infregerunt› *niema H.* — Swatopolc dux Moraviensis› Swacopole d. M. *S*; Swanthopol dux Moraviæ *H.* — 19 abstulisset› abstulisse *Z. S i H.* — 21 Moravienses› Moravos *H.* — 27 Svatopolc dux Moraviensis› Swantopole d. M. *S;* Swanthopol dux Moraviæ *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 6 præcidens› præcedens *S.* — 7 totis› totque *H.* — 9 tinnitus› tignitus *Z i S.* — 10 concava› concova *S*; cava *H.* — 11 resonant› velut *dod S.* — 18 Moravienses› Moravi *H.* — 20 comes› *niema H.* — qua› contra *H.* — 26 Ipse Bolezlavus .... devastat› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 27 ipse› Bolezlavus *dod. H.* — 28 in› et *Z; niema S.*

da receptis, licet Bohemis et Moraviensibus congregatis, incendio maiori quam alio dampno ibi facto, tamen inpugnatus remeavit, in quo facto tamen difficultate rei perpensa non parvam gloriam acquisivit. Nam de parte Poloniæ Moravia arduitate montium ac densitate silvarum adeo est obstrusa, quod et pacificis viatoribus ac peditibus expeditis periculosa videntur ac per nimium onerosa. Ipsi etiam Moravienses adventum eius longe ante præscientes, non sunt ausi cum eo prœlium campestre committere, nec in itineris difficultate saltim insidiis intranti vel exeunti resistere.

27. *Legatus pontificis maximi.*

Eo itaque de Moravia satis glorianter redeunte, Romanæ sedis legatus, Walo nomine Belvacensis episcopus, Poloniam advenit, qui cum virtute Bolezlavi, zelo iustitiæ tantum canonicæ districtionis rigorem exercuit, quod duos episcopos ibi nullo vel prece vel pretio subveniente deposuit[1]). Sedis itaque Romanæ legato reverenter honorato, concilioque canonice celebrato, missus apostolica data benedictione Romam rediit, belliger vero Bolezlavus hostes suos impugnaturus adiit.

28. *De expeditione in urbem Colobreg[2]) facta.*

Igitur in Glogou exercitu convocato, nullum peditem sed milites tantum electos equosque præcipuos duxit secum, nec eundo per deserta die noctuque labori vel esuriei continuis quinque diebus sufficienter indulsit. Sexta die tandem sextaque feria communicati sunt eucharistia, refecti pariter victu corporeo, Cholbreg veniunt ductu sidereo. Præcedenti nocte Bolezlavus officium fieri sanctæ Mariæ constituit, quod postea usu pro devotione retinuit. Die sabbato, aurora lucescente, ad urbem Cholbreg propinquantes, fluviumque proximum sine ponte vel vado, ne præscirentur a paganis, cum periculo transeuntes, agminibus ordinatis, aciebusque retro duabus in subsidio collocatis, ne forte Pomorani hoc præscirent eosque incautos adirent, urbem opulentam divitiis munitamque præsidiis unanimiter invadere concupiscunt. Tunc quidam comes ad Bolezlavum accessit, datoque consilio reticendo cum derisione recessit. At Bolezlavus suos breviter adhortatur, unde quisque satis ad audaciam provocatur. *Ni vestram*, inquit, *milites, expertam probitatem et audaciam habuissem, nequaquam retro tantam meo-*

Przedz. I, *wiersz* 1 Moraviensibus› Moravis *H.* — 4 tamen› cum *S;* in *H.* — 8 ac› et *H.* — peditibus› pedibus *Z i S* — 10 Moravienses› Moravi *H.* — 11 prœlium campestre› prœlio campestri *Z i S.* — 12 difficultate saltim› *niema H.* — 13 insidiis› saltem *dodaje tu H.* — 15 27› *począwszy od tego rozdziału, aż do 55 nie znajduje się nic zgoła w rękopismie H.* — Legatus pontificis maximi› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 18 Belvacensis› Beluacensis *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 De expeditione .... facta› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 10 fieri sanctæ Mariæ› s. M. fieri *S.* — 11 constituit› instituit *S.* — 17 Pomorani hoc› hoc Pomorani *S.* — 22 At› Ad *Z i S* — 26 meorum› *niema S.*

[1]) W roczniku wawelskim (rękop. str. 11) czytamy: *Anno 1101 Gualo episcopus Beluacensis sedis apostolicæ legatus intravit Poloniam, Urbano II sedi apostolicæ præsidente, et duos episcopos deposuit.* Por. Dług. Hist. IV. 354. [2]) Kołobrzeg na Pomorzu.

rum multitudinem dimisissem, nec cum paucis usque ad maritima pervenissem. Nunc vero de nostris auxilium non speramus, hostes retro, fuga longa, si de fuga cogitamus, in Deo tantum et in armis iam securi confidamus. Hiis dictis, ad urbem potius volare quam currere videbantur. Quidam tantum prædam, quidam urbem capere meditantur. Et si cuncti sicut quidam unanimiter invasissent, illa die procul dubio gloriosam Pomoranorum urbem et præcipuam habuissent; sed copia divitiarum prædaque suburbii militum audaciam excecavit, sicque fortuna civitatem suam a Polonis liberavit. Pauci tantum probi milites gloriam divitiis præferentes, emissis lanceis, pontem extractis gladiis transierunt portamque civitatis intraverunt, sed a civium multitudine coarctati, vix tandem retrocedere sunt coacti. Ipse dux etiam Pomoranus illis advenientibus intus erat, timensque totum exercitum advenire, per aliam portam effugerat. At Bolezlavus impiger, non in uno loco consistebat, sed officium suum probi militis ac strenui ducis exercebat; suis videlicet laborantibus occurrebat, simulque nocitura vel profutura providebat. Interea alii aliam portam et alii aliam invadebant, alii captivos ligabant, alii marinas divitias colligebant, alii pueros et puellas educebant. Igitur Bolezlavus milites suos, quamvis tota die fatigatos assultando, vix tandem eos circa vesperem revocare potuit commorando. Militibus itaque revocatis ac suburbio spoliato, recessit inde Bolezlavus magni Michaelis consilio extra muros, omni prius ædificio concremato. Ex quo facto natio tota bar- 1107.
barorum concussa vehementer exhorruit, famaque Bolezlavi longe lateque dilatata procrebuit. Unde etiam in proverbium cantilena componitur, ubi satis illa probitas et audacia convenienter extollitur in hæc verba:

Pisces salsos et fœtentes apportabant alii,
Palpitantes et recentes nunc apportant filii.
Civitates invadebant patres nostri primitus,
Hii procellas non verentur neque maris sonitus.
Agitabant patres nostri cervos, apros, capreas,
Hii venantur monstra maris et opes æquoreas.

29. *De nova in Pomoranos expeditione et colloquio cum Collomano habito.*

Labore tanto militibus ex itinere fatigatis, et iam aliquantula quiete concessa recreatis, ad expeditionem Bolezlavus cohortes iterum revocavit, et Pomoranos ad bellum denuo provocavit. Huius vero expeditionis Swatobor eius consanguineus[1]) causam excitavit, cuius progenies nunquam fidelitatem Polonis dominis observavit. Erat enim ipse Swatobor in Pomorania carceratus, et a quibusdam a regno suo traditoribus subplantatus. Impiger enim Bolezlavus suum cupiens consanguineum liberare, terram Pomoranorum meditatur

Przedz. I, *wiersz* 28 De nova .... habito» *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — *Przedz.* II, *wiersz* 29 Swatobor» Swantobor *S.*

[1]) Ob. str. 429 przyp. 2.

totis viribus expugnare. Sed Pomorani metuentes audaciam Bolezlavi, callidum consilium inierunt, namque sibi consanguineum reddiderunt, et sic eius iram et impetum intolle-
1107. randum evaserunt. Inde rediens Bolezlavus cum rege Ungarorum Colomanno, super reges universos suo tempore degentes litterali scientia erudito[1]), diem et locum colloquii collocavit, ad quem rex Ungarorum venire, timens insidias, dubitavit. Erat enim Almus, Ungarorum dux, tunc temporis de Ungaria profugatus[2]), et a duce Bolezlavo hospitalitatis gratia sustentatus. Postea tamen aliis inter se legationibus transmandatis, insimul convenerunt, et invicem discesserunt, perpetuis fraternitatibus et amicitiis confirmatis.

30. *De expeditione Scarbimiri in Pomoranos.*

Interea Scarbimirus comes Poloniæ palatinus cum suis commilitonibus Pomoraniam introivit, ubi non parvam gloriam Polonis acquisivit, hostibusque suis dampnum et contumeliam dereliquit. Qui castellorum vel civitatum nominari voluit expugnator, quam villarum multarum scilicet vel armentorum deprædator. Igitur audaci violentia unum castellum expugnavit, unde quibusdam vero captivatis eductaque præda, totum radicitus concremavit.

31. *Bitom castrum expugnatum.*

Alia vice similiter aliud castrum nomine Bitom[3]) expugnavit, unde non minus laudis et utilitatis quam ex alio reportavit. Nam inde prædam multam et captivos expulit, et locum illum ad instar desolationis retulit. Sed hoc non ideo de Scarbimiro recitamus, ut eum in aliquo suo domino conferamus, sed ut veritatem historiæ teneamus.

32. *Fœdus cum Zbigneo initum et subsequens traditio.*

Belliger itaque Bolezlavus, postquam de colloquio Ungarorum est reversus, cum Zbigneo fratre suo colloquium aliud ordinavit, ubi simul ambo fratres in hæc verba alter alteri coniuravit, quod alter scilicet non sine altero de pace vel bello cum hostibus conveniret, nec ullum fœdus alter sine altero cum aliquibus communiret, et quod alter alteri super hostes et in omnibus necessariis subveniret. Hiis itaque confirmatis, sub eodem iuramento diem et locum ubi cum exercitibus convenirent indixerunt, et sic a colloquio discesserunt. Inpiger autem Bolezlavus cum paucis ad locum venire determinatum in die nominato, fidem servaturus, festinavit, Zbignevus vero, non solum fidem et iusiurandum non veniendo violavit, verum etiam fratris

Przedz. I, *wiersz* 3 reddiderunt› redderunt *S.* — 12 a duce Bolezlavo› ad ducem Bolezlavum *Z i S.* — 18 De expeditione.... in Pomoranos› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 23 Qui› Quod *Z.* — 26 audaci› audacti *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 Bitom.... expugnatum› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 6 illum› eum *S.* — 12 Fœdus cum.... traditio› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.*

[1]) *Sigeb. Gembl. Vita Deod.* u Pertza II. 463. [2]) Almus według Turocza I. 48 i II. 68 (wyd. Brun. z r. 1488) syn Gejzy I czyli Lamperta. [3]) Bytom z niemiecka *Beuten*, koło Głogowy.

exercitum ad se declinantem ab itinere revocavit. Unde pæne regno Poloniæ tale debuit dampnum et dedecus evenire, quod nec Zbignevus potuisset nec alius postea subvenire. Nunc, qualiter Deo iuvante Bolezlavus illud periculum evitaverit, subsequens statim pagina propalabit.

33. *Bolezlavus in Pomoranorum insidias cadit.*

Sorte quidam nobilis in confinio terræ ecclesiam construxit, ad cuius consecrationem Bolezlavum ducem adhuc satis puerum cum suis iuvenibus invitavit. Expleta est itaque consecratio spiritalis, et subsequenter adhibita desponsatio maritalis. Sed utrum Deo displicuerit cum divinis nuptiis carnales celebrari, facile potest per discrimina quæ sæpius inde contingunt comprobari; sæpe namque cernimus, ubi simul ecclesiæ consecratio ac nuptialis desponsatio fiunt, seditiones et homicidia comitari, unde constat, quia nec bonum est nec honestum talem consuetudinem imitari. Nec istud dicimus tamen, ut nuptias condempnemus, sed ut singula suis locis suisque temporibus reservemus. Cuius rei manifestum indicium in consecratione Rudensis ecclesiæ[1]) Deus omnipotens revelavit, nam et homicidium ibi, et unum de ministris ad insaniam redactum constat evenisse, et ipsos etiam desponsatos infelici connubio, sicut notum est, convenisse, nec anniversarium desponsationis implevisse. Sed de miraculis sileamus, nostramque materiam teneamus. Igitur belliger Bolezlavus, convivio vel potationi militiam vel venationem anteponens, senioribus cum tota multitudine in convivio derelictis, paucis comitantibus silvas venaturus adivit, sed contrarius venatoribus obviavit. Pomorani namque per Poloniam discurrentes, prædas et captivos agebant et incendia faciebant. At Bolezlavus belliger, sicut leo caudæ stimulis, iracundia concitatus, nec principes nec exercitum expectavit, sed sicut leæna raptis catulis sitibunda sanguinis deprædatores eorum, et cursores in ore gladii momentaneo dissipavit. Cumque magis eos magisque persequi et patriæ dampnum ulcisci niteretur, incidit inscius in insidias, ubi dampnum irrecuperabile patietur. Ipse tamen, licet paucos, 80 scilicet inter pueros et iuvenes, habuisset, illi vero tria milia, non fugam petivit, nec tantam multitudinem dubitavit, sed prima vice cum sua parva acie tantam hostium congeriem penetravit. Mira dicturus sum multisque forsitan incredibilia, utrum præsumptioni vel audaciæ nescio si fuerint asscribenda; cum suos pæne perdidisset, aliis interemptis, aliis dispersis, se quinto solummodo remansisset, hostes con- 1107.

Przedz. I, *wiersz* 9 33› *liczbę tę minią ma Z; niema S.* — Bolezlavus.... cadit› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają* — *Przedz.* II, *wiersz* 6 venationem› venationi *Z.* — 8 contrarius› contrarium *H.* — 14 leæna› lenena *Z.* — 16 in ore› more *rękopisma, mylnie.* — 22 petivit› petiunt *Z i S.* — 23 dubitavit› dubitant *Z i S.*

[1]) Ruda, wieś bardzo dawna, nad rzeką Wartą. Od niej miała swoją nazwę rudzka ziemia, która poźniej od miasta Wielunia nazwaną została wieluńską. Ob. Balińskiego i Lip. Starożytna Polska I. 243.

1107. fertissimos vice secunda transforavit, cumque ternario regirare voluisset, quidam de suis, viscera equi sui per terram cadere cernens, exclamavit: *Noli*, inquit, *domine, noli iterum prœlium introire! Parce tibi, parce patriæ, equum ascende meum, melius est hic me mori, quam te ipsum Poloniæ salutem interire.* Hoc audito, vix, equo cadente, consilio militis acquievit, et sic tandem aliquantulum a campo certaminis declinavit. Vidensque se multum attenuatum, nec Scarbimirum, militiæ principem, residuis interesse, iam recuperare victoriam desperavit. Erat enim Scarbimirus seorsum alibi gravi vulnere sauciatus, et quod nec siccis oculis est dicendum, dextro lumine mutilatus. Illi autem qui in convivio residebant, audito quod contigerat, exurgentes, subsidio suis laborantibus properabant. Advenientes vero Bolezlavum invenerunt cum paucis admodum 30, non tamen de loco certaminis fugientem, sed paulatim hostium fugientium vestigia subsequentem. Sed nec hostes subsistendo pugnandi copiam dabant, nec nostri fatigati eos amplius infestabant. Erant enim pagani de tanta audacia iuvenis stupefacti, quod plus laudabant eum tam parva manu talia præsumpsisse sicque mordaciter institisse, quam se ipsos tanto mortis dispendio tristem victoriam habuisse. *Quis*, inquientes, *puer iste erit, si enim diu vixerit? et si plures secum habuerit, quis ei bello resistere poterit?* Sicque pagani de dampno præsenti conquerentes, simulque timore probitatis expertæ murmurantes, plus onerati tristitia quam præda, redierunt. De suis vero Bolezlavo sequenti die plurimi solatio iam magis quam auxilio occurrerunt. Advenientes autem illuc proceres dolorem de dampno tantæ nobilitatis habuerunt, et Bolezlavum de audacia tantæ præsumptionis reverenter increpuerunt. Filius vero Martis Bolezlavus non solum aurem correctoribus non adhibuit, nec se talia præsumpsisse pœnituit, sed per eos se iuvandum et de hostibus vindicandum sub testatione fidelitatis ammonuit. Ibi vero Bolezlavus tot ictus super loricam habuit et galeam lanceis gladiisque sustinuit, quod caro eius trita multis diebus testimonium læsionis exhibuit. Inde quoque de sua iuventute minus aliquantulum tam glorianter perempta condoluit, quia tantam stragem hostium sibi pro lucro proposuit. Etenim pro uno de peremptis vel sauciatis Bolezlavi, de Pomoranis poterant plures mortui computari.

34. *Bolezlavus Bohemos profugavit et Pomoranos subiugavit.*

Hoc eventu Bolezlavus cum eodem exercitu de Pomoranis se vindicare disposuit, iamque cœpta via, Bohemos in Poloniam exire fama præcurrens innotuit. Tum vero Bolezlavus in dubio magno pependit, utrum prius de recenti contumelia se debeat continuo vindicare, an ab invasoribus suam patriam liberare. Tandem sicut Machabeorum imitator, diviso exercitu, et patriæ defensor extitit et iniuriæ vindicator. Nam partem exercitus in Pomora-

Przedz. I, *wiersz* 2 regirare› *tak ma Chron. Princ. Pol. u Stenzla SS. I. 73;* regnare *Z i S.* — 26 talia› *dwa razy powtarza Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 onerati› honerati *Z i S.* — 3 magis› *niema S.* — 16 minus› nimis *S.* — 22 Bolezlavus .... subiugavit› *nadpis ten ma H; Z i S nie mają.* — 29 continuo› *nie ma Z i S.*

niam delegavit, quæ deprædando et comburendo satis eos turpiter conculcavit; ipse vero cum expeditis militibus Bohemis obviam properavit, eosque de silvis exituros diutius expectavit, sed eos audita fama Bolezlavi timor animi revocavit.

35. *Zbigneus fovet contra fratrem animum inimicum.*

Non solum autem exterorum discordia vel bellum hostium Bolezlavum aggravabat, verum etiam seditio civilis, immo fraterna invidia modis omnibus infestabat. Eo namque bello superiori aliquantulum inclinato plus gaudebat Zbignevus, quam eo victoria multotiens exaltato. Cuius rei manifestum indicium apparebat, cum a paganis de victoria pro signo munuscula capiebat, et legatis magna pro parvis munera rependebat. Et si Poloniam deprædantes de sorte Bolezlavi captivos adducebant, statim eos venundandos ad barbarorum insulas transportabant; si quid vero, vel prædam vel homines, ignoranter de parte Zbignevi capiebant, illud sine pretio vel dilatione remittebant. Unde cuncti Poloniæ sapientes indignati, ad odium Zbignevi ex amicitia sunt redacti, sic ad invicem inquientes, de tali consilium capientes: *Usque modo patriæ nostræ discidium et detrimentum vel negligentes vel dissimulantes per nimium sustinuimus patienter, nunc vero hostes latentes manifestos, et insidias occultas detectas cernimus evidenter. Scimus enim et certi sumus, quia frequenter Zbignevus Bolezlavo nobis præsentibus hoc iuravit, unde non semel vel tertio, sed multotiens peieravit. Quoniam nec cum amicis fratris amicitiam retinebat, nec cum inimicis inimicitiam exercebat, immo per contrarium hostium fratris amicus et amicorum inimicus existebat. Nec vero solum fidem promissam violare, vel iuratum auxilium non præstare, verum etiam, si fratrem ire super hostes sentiebat, ex altera parte Poloniam intrare hostes alios incitabat, et sic eum a proposito revocabat.* Qui satis puerile consilium et nociturum audiebat, cum propter paucorum odium totam patriam offendebat, ac paternam hereditatem conculcandam hostibus exponebat. Et quoniam Zbignevus malo consilio subgerente neque fidem fratri neque iusiurandum observabat, nec honorem patriæ nec paternam hereditatem defendebat, neque dampnum vel detrimentum imminens perpendebat, heu! cecidit inde gravius unde voluit exaltari, et unde non poterit amplius a suis male consultoribus relevari. Unde posteri sibi caveant vel præsentes, ne sint in regno pares socii dissidentes.

36. *De Zbignevi hostilitate erupta.*

Bolezlavus autem hæc omnia soli Domino commendabat, iniuriamque fraternam adhuc

---

Przedz. I, *wiersz* 1 et» *niema S i H.* — 8 Zbigneus .... inimicum» *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 29 et» vel *H.* — vel dissimulantes» et d. *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 nunc» sic *H.* — 4 hoc» hac *H.* — unde» verum *S.* — 5 sed» vel *H.* — 6 nec» et sic *H.* — 7 inimicitiam» inimicicias *H.* — 9 Nec» et *Z i S;* ideo *H.* — 13 a» *niema H.* — 15 propter» per *H.* — 16 ac» hac *Z;* hanc *H.* — paternam» paterna *Z.* — 17 hostibus» hostium *S.* — 21 neque» nec *S.* — 23 voluit» noluit *Z. S i H.* — unde» verum *S.* — 24 consultoribus» ultoribus *H.* — 26 dissidentes» diffidentes *H.* — 28 De Zbignevi.... erupta» *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 30 adhuc» ad hoc *H.*

æquanimiter tollerabat, semperque laboriosus Poloniam, sicut leo rugiens, metuendus circumibat. Cui forte fuit interim nuntiatum Kosle[1]) castrum in confinio Bohemorum a se ipso, tamen non ab hostibus, concrematum. Qui reputans, aliquem per traditionem hoc fecisse, dubitansque Bohemos ad illud muniendum properare, illuc statim cum paucissimis transvolavit, ibique laborem propriis manibus inchoavit. Iam enim tantum tamque diu huc illucque cursitando suos ita fatigatos reddiderat, quod tam subito revocare iniuriosum visum erat. Tamen et suos ad auxilium advocavit, et fratrem per nuntios satis idoneos invitavit, eique verba subsequentia delegavit: *Quoniam quidem, frater,* inquit, *cum sis maior ætate parque beneficio regnique divisione, me solum iuniorem laborem totum subire permittis, nec te de bellis vel regni consiliis intromittis, aut totam regni curam ac sollicitudinem, sicut maior esse vis, obtineas, aut legitimo mihi, licet ætate minori, onus terræ sufferenti totumque laborem patienti, si non prosis, saltem non noceas. Quodsi curam istam susceperis, et in vera fraternitate persisteris, quocunque me pro communi consilio vel utilitate regni vocaveris, me promtum ibi cooperatorem habueris. Aut si forte quiete vivere quam laborem tantum subire malueris, mihi totum committe, et sic Deo propitio tutus eris.* Ad hæc Zbignevus convenientem nequaquam responsionem remandavit, sed legatos pæne vinculis et carceri mancipavit. Iam enim totum suum exercitum fratrem invasurus collegerat, simulque Pomoranos ac Bohemos ad eum de Polonia propellendum adsciverat. At Bolezlavus castro munito, horum inscius in loco vocabulo lapis[2]) residebat, ibique iacens more solito vicinius et rumores et legationes audiebat, ac velocius ex inproviso suis hostibus occurrebat. Legati tandem vix amicorum subsidio liberati, ad Bolezlavum nuntiantes quæ viderunt et audierunt sunt reversi. Quo audito, Bolezlavus an resistat, an desistat diu dubitans hæsitavit, sed reversus ad cor suum, quanto citius suum exercitum aggregavit, et ad regem Ruthenorum Ungarorumque pro auxilio delegavit. Sed si per se vel per ipsos nihil agere potuisset, ipsum regnum et spem regni expectando perdidisset.

37. *Fœdus cum Bohemis ictum et fuga Zbignevi.*

Igitur belliger Bolezlavus tribus exercitibus circumdatus, quos primus expectet vel in quos irruat, meditatur, sicut leo vel aper Mo-

---

Przedz. I, *wiersz* 2 circumibat› circuibat *S i H.* — 10 tamque› tandem *H.* — 11 cursitando› cursitans *H.* — 17 regnique› regni *H.* — 20 ac› aut *S i H.* — sicut› sic *H.* — 21 obtineas› *niema H.* — 22 totumque› totum *H.* — 25 patienti› obtinere *H.* — 25 fraternitate› caritate *H.* — 27 habueris› obtinebis *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 subire› suscipere *H.* — 4 sed› *niema S.* — 5 carceri› carcere *S.* — 8 propellendum› propellandum *S* — adsciverat› acciverat *H.* — 10 lapis› lapide *Z i S.* — 12 ac› et *H.* — 17 dubitans› dubiccionis *H.* — 18 quanto citius› quantocius *H.* — 19 Ungarorumque› Ungarorum *H.* — 21 vel› vi *S.* — 22 perdidisset› etc. *dod. H.* — 24 Fœdus.... Zbignevi› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.*

[1]) Kozly, dziś z niemiecka *Cosel*, nad Odrą. Por. Stenzla *SS. rer. Sil.* I. 74 przyp. 4.
[2]) Kamień czyli tak zwany Kamin w Prusiech zachodnich.

lossis canibus indagatus, latratibus canum tubisque venatorum ad iracundiam provocatur. Sed omnes tantum Bolezlavum metuebant, quod eo stante medio, ad locum terminatum convenire non audebant. Interim autem Zbignevi litteræ captæ cum nuntiis sunt allatæ, quibus multæ traditiones et insidiæ sunt prolatæ. Quibus lectis, quibusque sapiens admiratur, totusque populus pro periculo lamentatur. Ad extremum vero Bolezlavus sapienter satis ac convenienter pro tempore pacem cum Bohemis fœderavit, ac exercitu concitato Zbignevum eliminare disposuit. Zbignevus vero non fratris adventum, eadem facturus, vel bellum commissurus exspectavit, nec castris securus nec civitatibus retardavit, sed fugiens velut cervus Wyslam fluvium transnatavit.

38. *Zbignevus rediit in gratiam fratris.*

At Bolezlavus festinanter Kalis[1]) adveniens, ibi quosdam fideles Zbignevi sibi resistentes inveniens, paucis diebus et illud castrum obtinuit, et accepta legatione, suum comitem in Gnezdensi civitate constituit. Inde progrediens in Spicimir[2]), senem fidelem[3]) inclusit, quem audita fama suæ sedis redditæ vix exclusit, quo secum assumpto ad Lucic[4]) sedem translatam properavit, ibique vetus castellum contra Mazoviam reparavit. Tunc primum Ruthenorum auxilium et Ungarorum commeavit. Tum vero Zbignevus in desperationem est redactus, ac Iaroslawo duce Rutheno simulque Balduino Cracoviensi episcopo mediantibus, ante fratrem satisfacturus et obediturus est adductus. Tunc primum inferiorem se fratre reputavit, tunc iterum se nunquam fratri fore contrarium, sed in cunctis obediturum, et castrum Galli[5]) destructurum coram omnibus abiuravit. Tunc a fratre Mazoviam retinere sicut miles, non ut dominus impetravit. Pacificatis itaque fratribus, Ruthenorum exercitus et Ungarorum ad propria remeavit, Bolezlavus vero per Poloniam, quocumque sibi placuit, ambulavit.

39. *Zbignevi perfidia erga fratrem.*

Rursus hiemali tempore Pomoraniam invasuri Poloni congregantur, ut facilius munitiones congelatis palludibus capiantur. Tunc quoque Bolezlavus Zbignevi perfidiam est expertus, quia in hiis omnibus periurus manifeste 1107. 1108.

Przedr. I, *wiersz* 3 tantum› *tak poprawiam*; *rękopisma mają* tamen. — 6 nuntiis› micis *S.* — 8 quibusque› quilibet qui *S;* quisque *H.* — 11 ac› et *H.* — 12 Zbignevum› *niema Z i S.* — 15 exspectavit› *tak Chron. Princ. Pol. u Stenzla SS. I. 75;* ex *Z i S.* — 19 Zbignevus.... fratris› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 20 Kalis› *tak Chron. Princ. Pol. str. 75;* satis *Z. S i H.* — 24 Gnezdensi› Gneznensi *H.* — 25 Spicimir› Spiczimir *H.* — inclusit› conclusit *H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 2 assumpto› assumpsit *Z i S.* — Lucic› lucie *H.* — 3 ibique› ubique *S.* — 4 Tunc› Tum *Z i S.* — 7 Iaroslawo duce› Yaroslamo d. *Z;* acarozlao duci *H.* — 18 ambulavit› etc. *dod. H.* — 20 Zbignevi.... erga fratrem› *nadpis ten ma H; Z i S nie mają.* — 25 quia in hiis› Zbigneus namque in *H.*

[1]) Kalisz. [2]) Spicymierz w województwie sieradzkiem nad rzeką Wartą. [3]) Arcybiskup gnieźnieński, któremu autor między innymi kronikę swoją poświęcił. Wymienia on go kilkakrotnie po imieniu z tymże samym epitetem: *Martinus archiepiscopus, senex fidelis* II. 16. Taksamo II. 21 i 43. [4]) Łęczyca nad Bzurą. [5]) Teraźniejszy Golin nad rzeką Wartą.

1108. quæ iuraverat est repertus. Qui prope castrum, quod Gallus fecerat, non destruxit, nec in fratris auxilium invitatus, unam solam aciem vel instruxit. Dux vero septentrionalis conturbatus aliquantulum ex hac arte, suum tamen non dimisit propositum, cor habens in Domino, non in fratre. Igitur sicut draco flammivomus solo flatu vicina comburrens, non combusta flexa cauda percutiens, terras transvolat nociturus, sic Bolezlavus Pomoraniam impetit, ferro rebelles, igne munitiones destructurus. Sed quid eundo per terram vel transeundo egerit obmittamus, sed in medio terræ civitatem Albam obsidendam adeamus. Adveniens itaque Bolezlavus ad urbem, quæ quasi centrum terræ medium reputatur, castra ponit, instrumenta parat, quibus levius et minori periculo capiatur. Quibus partibus assidue armis et ingeniis laboravit, quod paucis diebus urbem cives reddere coartavit. Qua recepta, suos ibi milites collocavit, signoque dato, motisque castris, ad maritima properavit. Cumque iam ad urbem Cholbreg declinaret, et castrum mari proximum expugnare priusquam ad urbem accederet cogitaret, ecce, cives et oppidanos pronis cervicibus obviam Bolezlavo procedentes, semet ipsos et fidem et servitium proferentes. Ipse quoque dux Pomoranorum adveniens Bolezlavo inclinavit, eiusque, residens equo, se servitio et militiæ deputavit. Quinque enim Bolezlavus ebdomadis expectando bellum vel quærendo per Pomoraniam equitavit, ac totum pæne regnum illud sine prœlio subiugavit. Talibus ergo Bolezlavus præconiorum titulis est laudandus, talibusque bellorum ac victoriarum triumphis coronandus.

40. *Filius nascitur.*

Sed cum isto gaudio de victoria triumphali exortum est maius gaudium, orto sibi filio progenie de regali[1]). Puer autem ætate crescat, probitate proficiat, probis moribus augeatur, de patre autem nobis sufficiat, si cœpta materia teneatur.

41. *Zbignevus victus iterum.*

Videns igitur Bolezlavus, quod frater in omnibus et promissis et iuramentis fidei nullius existebat, et quoniam toti terræ noxius et obnoxius existebat, eum de toto regno Poloniæ profugavit, sibique resistentes et castel-

Præda. I, *wiersz* 1 Qui prope› *niema H.* — 2 quod› *na górze dopisał S.* — Gallus› Callus *Z i S.* — 4 vel› non *H.* — septentrionalis› septemconalis *H.* — 5 tamen non dimisit› habens *H.* — 7 in fratre› inferre *Z.* — 8 solo› suo *H.* — 9 combusta› combuste *H.* — 11 ferro› fratre *S.* — 12 per› *niema S.* — 13 transeundo egerit› redeundo fecerit *H.* — 14 obsidendam› condendo *H.* — 16 terræ medium› et medio *H.* — 17 levius› leviori *H.* — 23 Cholbreg› Gologum *H.* — 24 expugnare› expugnaret *H.* — 25 accederet› accedere *Z, S i H.* — 26 oppidanos› oppidani *H.* — *Præda.* II, *wiersz* 4 se› *niema Z i S.* — 5 deputavit› debutauit *Z.* — enim Bolezlavus› B. e. *S i H.* — 10 ac› et *H.* — 13 Filius nascitur› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 18 nobis› *niema H.* — 21 Zbignevus.... iterum› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 22 igitur› autem *H.* — in omnibus et› moribus *H.* — 23 iuramentis› iuratis *H.* — nullius› nullus *H.* — 24 quoniam› quod *H.* — 26 sibique› sibi *H.*

[1]) Władysław II.

lum in terræ confinio defendentes cum auxilio Ruthenorum et Ungarorum expugnavit. Sicque dominium Zbignevi malis consiliariis est finitum, totumque regnum Poloniæ sub Bolezlavi dominio counitum. Et cum ista brumali tempore peregisse multis sufficeret ad laborem, Bolezlavus tamen nihil grave reputat, ubi regni proficuum augmentari noverit vel honorem.

42. *Saxones navigio venerunt in Prussiam.*

Igitur in Prusiam, terram satis barbaram, est ingressus, unde cum præda multa, factis incendiis pluribusque captivis, quærens bellum nec inveniens est reversus. Sed cum forte contigerit regionem istam in mentionem incidisse, non est inconveniens aliquid ex relatione maiorum addidisse. Tempore namque Karoli Magni, Francorum regis, cum Saxonia sibi rebellis existeret, nec dominationis iugum nec fidei christianæ susciperet, populus iste cum navibus de Saxonia transmeavit, et regionem istam et regionis nomen occupavit. Adhuc ita sine rege, sine lege persistunt, nec a prima perfidia vel ferocitate desistunt. Terra enim illa lacubus et palludibus est adeo communita, quod non esset vel castellis vel civitatibus sic munita, unde non potuit adhuc ab aliquo subiugari, quia nullus valuit cum exercitu tot lacubus et palludibus transportari.

43. *Miraculum de Pomoranis.*

Nunc autem Pruzos cum brutis animalibus relinquamus, et quandam relationem relationis capacibus, immo Dei miraculum referamus. Contigit forte Pomoranos de Pomorania prosilisse, eosque more solito prædam capturos per Poloniam discurrisse. Quibus dispersis et discurrentibus per diversa, cunctisque mala facientibus et perversa, quidam tamen eorum ad maiora scelera proruperunt, qui metropolitanum ipsum et sanctam ecclesiam invaserunt. Igitur Martinus archiepiscopus Gneznensis, senex fidelis, Spicimir in ecclesia sua confessionem cum sacerdote missam auditurus faciebat, suamque viam insellatis iam equis alias iturus disponebat. Sicque procul dubio simul omnes ibidem aut fuissent iugulati, aut pariter dominus sicut servus captivitatis vinculis mancipati, nisi quidam de ministris foris astantibus, armis eorum recognitis ad ecclesiæ ianuam properaret, iamque presentes adesse Pomoranos exclamaret. Tum vero præsul, sacerdos, archidiaconus tremefacti, de

---

Przedz. I, *wiersz* 1 castellum in terræ› castellum intrare *Z*; castrum *H.* — 11 Saxones. . . in Prussiam› *nadpis ten ma H*; *Z i S nie mają.* — 14 pluribusque› pluribus *H.* — 15 cum› tamen *H.* — 16 regionem istam in mentionem› mentionem regionem istam in memoriam *H.* — 18 addidisse› addisse *H.* — 23 regionis› regione *S.* — 25 vel› nec *S.* — 26 lacubus› lacis *Z*; satis *S.* — communita› counita *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 adhuc› *niema H.* — 2 valuit› potuit *H.* — 3 lacubus› lacis *Z i S.* — 5 Miraculum de Pomoranis› *nadpis ten ma H; Z i S nie mają.* — 6 Pruzos› prusos *H.* — 7 et› *niema H.* — 8 capacibus› capacem *H.* — 9 forte› namque *H.* — 10 more› *niema H.* — capturos› captivos *S.* — 13 quidam› quibus *Z. S i H.* — 17 Spicimir› Spiczimir *S i H.* — 19 insellatis› insallatis *S.* — 21 aut fuissent› pariter f. *H.* — 22 captivitatis› fuissent *dod. H.* — 26 exclamaret› *niema H.* — Tum› Tunc *H.*

vita temporali iam desperare sunt coacti, quid consilii caperent, vel quid agerent, vel quo fugerent. Arma nulla, clientes pauci, hostes in ianuis, et quod periculosius videbatur, ecclesia lignea ad comburrendum eos paratior habebatur. Tandem archidiaconus per ostium exiens, per solarium coopertum ad equos ire volebat, et sic evadere se putabat. Sed salutem deserens et salutem quærens, a salute deviavit, quia Pomoranis illuc irruentibus obviavit. Quo capto, pagani putantes archiepiscopum esse, gavisi sunt vehementer, quem positum in vehiculo non ligant, non verberant, sed custodiunt, venerantur. Interim autem archiepiscopus Deo se votis et precibus commendavit, seque crucis sacro signaculo consignavit, nec, ubi iuvenis dubitaret, illuc scandere senex tremulus dubitavit. Mirabile dictu, vires, quas ætas senilis denegavit, periculum mortis timorque subitaneus ministravit. Presbiter vero sicut erat paratus, se post altarium reclinavit, et sic uterque præsul et sacerdos Deo iuvante manus hostium evitavit. Nam paganos in ecclesiam irrumpentes ita maiestas divina excecavit, quod nullus eorum vel sursus ascendere vel post altare respicere ad memoriam revocavit. Qui tamen archiepiscopi altaria viatica ecclesiæque reliquias abstulerunt, statimque cum eis et cum archidiacono quem ceperunt abierunt. Sed Deus omnipotens sicut præsulem, sacerdotem et ecclesiam liberavit, sic reliquias postea totumque sanctuarium incontaminatum et inviolatum archiepiscopo restauravit. Quicumque enim paganorum reliquias vel sacras vestes vel vasa sanctuarii possidebat, vel caducus eum morbus vel insania terribilis agitabat; unde Dei magnificentia tremefacti, captivo archidiacono cuncta reddere sunt coacti. Ipse quoque sanus et incolumis archidiaconus de Pomorania remeavit, sicque suis omnibus restauratis, archiepiscopus Deum mirabilem in hiis operibus collaudavit. Ex ea die Pomorani paulatim incipiunt annullari, nec ita sunt ausi postea per Poloniam evagari.

44. *Pomoranorum baptisatio.*

Igitur impiger Bolezlavus iterum Pomoraniam est ingressus, et castellum obsessurus Carnkou[1]) magnis viribus est aggressus; machinis diversi generis præparatis, turribusque castellana munitione præeminentioribus elevatis, armis tamdiu ac instrumentis oppidum impugnavit, donec illud facta deditione suo

Przedz. I, *wiersz* 2 caperent› caperentur *Z i S* — agerent› agerentur *Z i S.* — vel› aut *H.* — 3 fugerent› fugerentur *Z i S.* — 10 quia› sed *II.* — 14 verberant› carcerant *H.* — custodiunt, venerantur› *niema H.* — 17 consignavit› asignavit *H.* — ubi› enim *Z i S;* ibi *II.* — 18 dubitavit› dubitaverit *Z i S.* — 19 senilis› semel *II.* — 21 Presbiter vero› postquam id *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 viatica› vitica *II.* — 5 abierunt› adierunt *II.* — 4 sicut› *tak poprawia Pertz*; sic *mają rękop.* — 8 sacras› *niema II.* — 12 archidiacono› archiepiscopo *II.* — 14 restauratis› restitutis *H.* — 16 hiis› suis *H.* — 17 annullari› admirari *H.* — 18 evagari› etc. *dod. H.* — 20 44› *od tego rozdziału aż do 47 włącznie niema II.* — Pomoranorum baptisatio› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 24 turribusque› turribus *S.* — 26 ac› ab *Z i S.*

[1]) **Czarnków, nad rzeką Notecią.**

dominio mancipavit. Insuper etiam ad fidem multos ab infidelitate revocavit, ipsumque dominum castelli de fonte baptismatis elevavit. Audientes autem hoc pagani ipseque dominus paganorum, sic facile videlicet corruisse contumaciam Charncorum, ipse dux Bolezlawo primus omnium inclinavit, sed eorum neuter longo tempore confidelitatem observavit. Nam postea baptizatus ille Bolezlavi filius spiritalis traditiones fecit multimodas, dignas sententiæ capitalis. Sed ista suo loco recitanda præsentialiter silentio contegamus, donec imperatorem de Ungaria, Bolezlavum vero de Bohemia reducamus, et si qua prius fieri contigerit inducamus.

45. *Bellum cum Moravis gestum.*

Nunc autem de Pomoranis ad Bohemos convertamur, ne diutius circa idem immorantes pigritari videamur. Igitur Bolezlavo in terræ custodia persistente, et honori patriæ totis viribus insistente, contigit forte Moravienses advenire, volentes castrum Kosle Polonis nescientibus prævenire. Tunc quoque Bolezlavus quosdam probos milites ad Ratibor, si possibile sit, capiendum misit, ipse tamen propterea vel venari vel quiescere non dimisit. Illi vero probi milites abeuntes, et certamen cum Moraviensibus ineuntes, ibi probi quidam de Polonis in prœlio corruerunt, socii tamen eorum et victoriæ campum et castellum habuerunt. Sic sunt in prœlio Moravienses interempti, et sic illi de castello ignorantes interrepti. Interrea Henricus imperator quartus Ungariam introivit, ubi parum utilitatis vel honoris acquisivit[1]). Nos autem de gestis imperatorum vel Ungarorum ad præsens non tractamus, sed hæc commemorandó Bolezlavi fidem et audaciam prædicamus. 1108. wrześ.

46. *Bellum Bohemis illatum.*

Erat enim inter regem Ungarorum Colmannum et ducem Poloniæ Bolezlavum coniuratum, quod si regnum alterius imperator introiret, alter eorum interim Bohemiam præpediret. Quando ergo cæsar Ungariam introivit, Bolezlavus quoque, fidem servans, in medio silvarum prœlio commisso, victor Bohemiam propedivit, ubi tribus diebus et noctibus comburrendo tres castellanias unumque suburbium dissipavit, et sic cito pro Pomoranis per traditionem sua castra capientibus remeavit.

47. *Pomorani rebelles.*

Iam eo absente Pomorani Uscze[2]), Bolezlavi castrum, obsederunt, et illud Poloni Pomoranis iam Gnevomir per traditionem suggerentem reddiderunt. Erat enim iste Gnevomir de castello Charncou, quod Bolezlavus expugnavit, et quem ipse de fonte baptismatis elevavit, et ceteris interemptis, vitæ reservavit, et

Przedr. I, *wiersz* 5 contumaciam› contumacium *Z i S.* — 17 Bellum cum .... gestum› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 25 Ratibor› Rathibor *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 3 interrepti› interempti *Z.* — 10 Bellum .... illatum› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 19 castellanias› castellanuas *mają rękopisma.* — 24 Pomorani rebelles› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 28 reddiderunt› tradiderunt *S.*

[1]) Kozmas *Chron.* III. 22. [2]) Uście nad rzeką Notecią.

in ipso castello dominum collocavit. Hic vero perfidus, periurus, immemor beneficii, perverso consilio castrum reddere consulit castellanis, mentiendo Bolezlavum superatum a Bohemis et iam redditum Alemannis. Exercitu itaque tam laborioso itinere tamque periculoso de Bohemia redeunte, nec sibi nec viris fatigatis nec equis macillentis pepercit, nec die noctuque requievit, donec illuc festinans cum paucis quos de multis eligere potuit et si non aliud fecit — se velle iniuriam vindicare saltim innotuit — eumque sanum et non superatum apparuit. Nullus enim se contra eum ad bellum præparavit, nullus enim vel redeunti pugnaturus obviavit, et sic nec dampnum faciens nec recipiens remeavit.

48. *Bolezlavus Pomoranos rebelles capto castro Velun castigat.*

Interim aliquantulum equis et militibus recreatis, in Pomoraniam redire parat Bolezlavus, iterum ad bellum cohortibus instauratis. Hostium ergo terram ingrediens, non prædas sequitur vel armenta, sed castrum Velun[1]) obsidens machinas præparat ac diversi generis instrumenta. At contra castellani, vitæ diffidentes, solummodo in armis confidentes, propugnacula relevant, destructa reparant, sudes præoccupatas et lapides sursum elevant, obstruere portas festinant. Machinis itaque præparatis et universis adarmatis, Poloni castrum undique viriliter invadunt, Pomorani vero non minus defendunt. Poloni pro iustitia et victoria sic acriter insistebant, Pomorani pro naturali perfidia et pro salute defendenda resistebant. Poloni gloriam appetebant, Pomorani libertatem defendebant[2]). Ad extremum tamen Pomorani continuis laboribus et vigiliis fatigati, se non posse tantis resistere viribus meditantes, de primo fastu superbiæ descendentes, sese castellumque, recepta Bolezlavi ciroteca pro pignore, reddiderunt. At Poloni tot labores, tot mortes, tot asperas hiemes, tot traditiones et insidias memorantes, omnes occidunt, nulli parcentes, nec ipsum etiam Bolezlavum hoc prohibentem audientes. Sicque paulatim rebelles et contumaces Pomorani per Bolezlavum destruuntur, sicut iure perfidi destrui debent. Castellum vero Bolezlavus melius ad retinendum affirmavit, eoque munito necessariis, suos ibi milites collocavit.

Przedz. I, *wiersz* 19 Bolezlavus . . . . castigat› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 20 Interim› Iterum *S i H, który w tem miejscu ciągnie dalej swoje opowiadanie.* — aliquantulum equis et militibus recreatis› igitur Bolezlavus *H.* — 21 Pomoraniam› Pomaraniam *H.* — 21 Bolezlavus, iterum› *niema H.* — 23 ergo› *niema H.* — 23 ac diversi generis› et diversorum generum *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 solummodo› solum *H.* — 5 universis› universibus *Z i S.* — 6 invadunt› oppugnant *H.* — 10 Poloni pro . . . . resistebant› *niema H.* — 11 Poloni gloriam . . . . defendebant› *niema S.* — Ad extremum tamen› Igitur *H.* — 12 continuis› *niema H.* — 14 meditantes› meditari *Z. S i H.* — 16 ciroteca› cyrotheca *H.* — reddiderunt› tradiderunt *H.* — 17 tot labores› *niema H.* — 23 debent› solent *S.* — 24 affirmavit, eoque› firmavit eo quoque *H.*

[1]) Wieleń z niemiecka *Filehne* nad Notecią. [2]) Sall. Jug. 94.

49. *Sexcenti Pomorani in Mazovia sunt perempti.*

Sequenti tamen æstate congregati transierunt in Mazoviam prædam capere Pomorani. Sed sicut sibi Mazovienses prædam facere sunt conati, sic ab ipsis Mazoviensibus præda fieri sunt coacti. Ipsi nempe per Mazoviam cursitantes, prædam et captivos congregantes et ædificia concremantes, iam securi cum præda stabant nec de bello dubitabant. Et ecce, comes nomine Magnus, qui tunc Mazoviam regebat, cum Mazoviensibus, paucis quidem numero, probitate vero numerosis, contra plures et innumerabiles paganos horribile prœlium intravit, ubi Deus suam omnipotentiam revelavit; namque de paganis ibi plus quam 600 aiunt interisse, prædamque totam illis et captivos Mazovienses abstulisse, residuos quoque vel capi non est dubium vel fugisse. Quippe Symon, illius regionis præsul, oves suas lupinis morsibus laceratas luctuosis vocibus cum suis clericis, infulis indutus sacerdotalibus, sequebatur, et quod armis sibi materialibus non licebat, hoc armis perficere spiritualibus et orationibus nitebatur. Et sicut antiquitus filii Israel Amalechitas orationibus Moysis devicerunt[1]) ita vero Mazovienses de 1109.
Pomoranis victoriam sui pontificis adiuti precibus habuerunt. Sequenti etiam die duæ mulieres fraga per devia legentes, uno milite Pomoranorum invento novam victoriam retulerunt, quem armis exutum, religatis post tergum manibus in præsentia comitis et pontificis adduxerunt.

50. *Bohemorum et Zbignevi clades.*

Zbignevi quoque milites cum Bohemis per regionem Zlesiensem deprædantes et concremantes, simili infortunio ab ipsis affinibus superati, quidam vero capti, quidam gladio iugulati. Hiis autem minoribus prætaxatis, aliquantisper quiescamus, ut contextum de maioribus librum tertium adeamus.

EXPLICIT SECUNDUS LIBER, INCIPIT TERTIUS LIBER.

LIBER TERTIUS.

Incipit epistola tertii libri.

Capellanis ducalibus venerandis aliisque bonis clericis per Poloniam memorandis præsentis auctor opusculi, sic bona temporalia præterire, ut liceat expedite de caducis ad permanentia

---

Przedz. I, *wiersz* 2 Sexcenti.... sunt perempti› *nadpis ten ma H*; *Z i S nie mają* — 4 Mazoviam› Maiozoviam *S.* — 6 sic ab› de *H.* — 7 Ipsi nempe› namque *S i H.* — 9 concremantes› concrementes *H.* — 11 qui tunc Mazoviam regebat› *niema H.* — 13 vero› atque viribus *H.* — numerosis› numerosos *Z i S mylnie.* — 15 intravit› introivit *H.* — 16 namque› nam *H.* — 20 regionis› religionis *Z i S.* — 22 sacerdotalibus› pontificalibus *H.* — 25 nitebatur› satagebat *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 Moysis› Moysi *Z. S i H.* — vero› nunc *H.* — 2 pontificis› antistitis *H.* — 10 Bohemorum.... clades› *dod. Lengnich i Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 12 regionem› religionem *H mylnie.* — Zlesiensem› Zleznensem *Z i S.* — 13 affinibus› af *H.* — 14 gladio iugulati› iugulantes gladio *Z i S.* — 21 Liber tertius› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 22 Incipit epistola tertii libri› et primo prologus *H, które te słowa są w jednym ciągu z poprzednią xięgą.* — 23 aliisque› aliis *H,*

[1]) Exod. c. 16 v. 8 — 13.

transilire. Primum omnium vos scire volo, fratres carissimi, quia tantum opus non ideo cœpi, ut per hoc fimbrias meæ pusillanimitatis dilatarem, nec ut patriam vel parentes meos exul[1] *apud vos et peregrinus exaltarem, sed ut aliquem fructum mei laboris ad locum meæ professionis reportarem. Item aliud vestræ discretioni manifesto, quia non ut me quasi ceteris præferendo vel quasi facundiorem in sermone referendo hunc laborem suscepi, sed ut otium evitarem, et dictandi consuetudinem conservarem, et ne frustra panem Polonicum manducarem*[2]*). Insuper etiam copiosa bellorum materia ad præsumendum onus viribus inæquale meam ignorantiam excitavit, ipsiusque Bolezlavi belligeri ducis probitas ac magnanimitas audendi fiduciam ministravit. Quocirca non mea sed vestra percipite, non fabrum sed aurum perpendite, non vasa sed vinum ebibite. Et si forsan in hoc opere verborum nuditatem accusatis, ex hiis saltem materiam tractandi profundius et argumentosius habeatis. Quodsi reges Polonos vel duces fastis indignos annualibus iudicatis, regnum Poloniæ procul dubio quibuslibet incultis barbarorum nationibus addicatis. Et si forte proponitis me talem talisque vitæ indignum talia præsumpsisse, respondebo, bella regum atque ducum, non evangelium me scripsisse. Numquam enim fama vel militia Romanorum vel Gallorum sic celeberrima per mundum haberetur, nisi scriptorum testimoniis memoriæ posterorum et imitationi servaretur. Maxima quoque Troia quamvis destructa iacebat et deserta, æternæ tamen memoriæ poetarum titulis est inserta. Muri coæquati, turres destructæ iacent, loca spatiosa et amœna habitatore carent, in palatiis regum et principum lustra ferarum et cubilia secreta latent, Troiæ tamen Pergama ubique terrarum scriptura clamante prædicantur, Hector et Priamus plus in pulvere quam in regni solio recitantur. Quid de Alexandro Magno, quid de Antiocho, quid de Medorum atque Persarum regibus, quid de tyrannis barbarorum memorarem? quorum si solum nomina recitarem, opus hodiernum in diem crastinum prolongarem*[3]*). Horum tamen fama interim natorum præconiis immortalis, quorum vita non est perpetua sed pennalis. Nam sicuti sancti viri bonis operibus et miraculis celebrantur, ita mundani reges et principes bellis triumphalibus et victoriis sublimantur; et sicut vitas sanctorum et passiones religiosum est in ecclesiis prædicare, ita gloriosum est in scolis vel in palatiis regum ac ducum triumphos vel victorias recitare; et sicut vitæ sanctorum vel passiones ad religionem mentes*

Przedz. I, *wiersz* 4 meos *niema S.* — 5 peregrinus› peregrinos *S.* — sed ut› in vobis *dod. H.* — 8 quia› quod *H.* — ceteris› ceteros *H.* — 15 belligeri› *niema H.* — 16 audendi› arridendi *S*; audiendi *H.* — 17 vestra› vestram *Z.* — 20 saltem› saltim *Z i H.* — 21 profundius› *niema H.* — 22 annualibus› sialibus *S i H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 fama› fame *H.* — 2 sic› si *Z i S; niema H.* — 4 et› *niema H.* — 5 Troia› troya *H.* — 7 coæquati› quoequati *Z.* — 10 Troiæ› troye *H.* — Pergama› pargama *S.* — 11 prædicantur› predicatur *S i H.* — 12 in regni solio recitantur› regni solio recitatur *H.* — 14 atque› et *H.* — 16 solum› tantum *H.* — 17 crastinum› crastinam *H.* — 18 interim natorum› interim natu *S*; unum natum *Z i H.* — 20 pennalis› penalis *Z. S i H.* — sicuti› *dod. Lengnich; rękop. nie mają.* — sancti› su *S i H.* — 26 vel› et *H.*

[1]) Sall. Jug. 14. [2]) II. Paul. ad Thess. 3. 8. [3]) *Vita S. Galli* u Pertza SS. II. 15 i 21.

fidelium instruunt in ecclesiis prædicatæ, ita militiæ vel victoriæ regum atque ducum ad virtutem militum animos accendunt in scolis vel capitoliis recitatæ. Sicut enim pastores ecclesiæ fructum animarum quærere debent spiritualem, sic defensores honorem patriæ famamque dilatare student et gloriam temporalem. Oportet enim Dei ministros in hiis quæ Dei sunt Deo spiritualiter obedire, et in hiis quæ sunt cæsaris honorem et servitium mundi principibus exhibere. Quid enim mirum, si viri triumphatores et inclíti famam et gloriam appetunt ex virtute, cum etiam Cleopatra, Cartaginis regina, imperium Romanum avida laudis, transferre voluit virili audacia, non naturali sive feminea probitate. Et si femina quærens imperium, navali prælio superata, morte terribili semet ipsam perimere maluit quam servire, quid est mirum si patriam vel hereditatem paternam defendentes vel illatam iniuriam persequentes, in bello famosa non venenosa morte magis appetunt interire, quam ignominiose suis obnoxiis obedire? Constat ergo ex hiis superius approbatis rebus gestis Polonorum principum in vacuum non recitatis, constat quoque vestro iudicio confirmandum, vero præsens opus interprete recitandum. Insuper illud causa Dei causaque Poloniæ provideat, vestræ discretio probitatis, ne mercedem tanti laboris impediat vel odium vel occasio meæ cuiuslibet vanitatis. Nam si bonum et utile meum opus honori patriæ a sapientibus iudicatur, indignum est et inconveniens, si consilio quorundam artifici merces operis auferatur[1]).

Explicit epistola. Incipit epilogus.

Deo vero laus et honor, regnum, virtus, gloria,
Pomorana subiugatur cuius sub potentia,
Bolezlavo triumphanti salus et victoria.
Ad honorem Iesu Christi referamus omnia,
Qui gubernat totum mundum sua sapientia;
Non hæc fecit vis humana, sed neque militia.
Bolezlavus obsidebat castrum antiquissimum,
Viris, armis et naturæ situ munitissimum,
Et ad dampnum sui regni periculosissimum.
Pomorani venientes obsessis succurrere,
In incautos obsessores properant irruere,
Sed inani spe decepti sunt acti corruere.

Przedz. I, *wiersz* 1 instruunt› instruuntur *Z i S.* — 2 vel victoriæ› *niema H.* — 3 capitoliis› capitolis *S;* palaciis *H.* — 4 ecclesiæ› ecclesiarum *H.* — 13 Cartaginis› karthaginis *H.* — 14 avida› avidia *H.* — virili› viri *S.* — 15 audacia› auda *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 3 venenosa› venosa *S.* — 4 morte› *niema S i H.* — 7 non› *dod. Bandtkie; rękop. nie mają.* — 8 vero› *niema H.* — 9 opus› vero *dod. H.* — 10 providest› providebit *H.* — 17 epistola› prologus *H.* — epilogus› epilogum *Z i S.* — 20 Bolezlavo› Nam Bolezlavus *S.* — salus› sal' *S.* — victoria› victo *S* — 25 et› *niema Z. S i H.* — 28 In› *niema Z. S i H.* — 29 decepti› recepti *S.*

[1]) *Vita S. Galli*, u Pertza SS. II. 9.

Per opaca deviando cuncti fere pedites,
Fugiendi ne spem ponant in caballis milites,
Ex occulto per ignotos emersere tramites.
Bolezlavus dux armatus cum paucis militibus,
Scarbimirus palatinus cum collateralibus,
Septingenti conflixere cum triginta milibus.
Namque nocte præcedente fecerant excubias,
Et audito quod venirent, miserant insidias;
Sic habebat dux transmissas huc et illuc copias.
Illi vero recurvati ordinaverunt prœlium,
Hastis suis circumquaque plectentes ericium[1]),
Nec procedunt catervatim, sed stant per circinnium.
Bolezlavus dux de tali causa satis callidus,
Transgirando vertit eos usquequaque providus,
Ut vir audax, bellicosus atque laudis avidus.
Scarbimirus ex adverso se confert in medios,
Et hortatur et confortat ad pugnandum socios:
Tales, inquit, *Pomorani, non sensistis gladios!*
Sed quid plura? terga vertunt Pomorani prœlio,
Neque fuit super illos tanta cædes alio,
Septem castra conquisivit dux de belli præmio.
In hiis collaudemus Deum et sanctum Laurentium, sierp. 10.
Die cuius sacrosancto factum est hoc prœlium,
Inde sibi fiat ibi dignum ædificium.
Tam præclara Bolezlavi descripta victoria,
Assignetur cum augusto pax et amicitia,
Confirmetur, sicut decet, fraterna concordia.
Qua de causa partes, constat, imperator venerat.
Quanto fastu, qua virtute regnum hoc intraverat!

Wiersz 1 opaca› opaga *Z i S.* — fere› fore *Z. S i H.* — 2 caballis› cabellis *S.* — 6 triginta› XXIXta *H.* — 9 copias *niema H.* — 10 ordinaverunt› ordinavere *H.* — prœlium› copias *dod. tu H.* — 11 suis› sunt *Z. S i H.* — plectentes› prolectentes *S.* — ericium› yricium *Z i S.* — 12 procedunt› precedunt *H.* — circinnium› cyntinnium *Z;* cyncinnium *S i H.* — 13 tali› illis *H.* — callidus› callidis *H.* — 20 Neque fuit . . . . alio› Nec fuit tanta cedes super illos alio *H.* — 22 hiis› ergo *dod. H.* — sanctum *niema H.* — 23 factum est hoc prœlium› commissum est prelium *H.* — 28 partes, constat› *tak mają rękopisma; Lengnich z Bandtkiem poprawiają:* per quas partes.

[1]) W ściśnionem kole, dzidy nadstawiwszy, jeżem stanęli.

Quos deponi, quos præponi iamiam disposuerat!
Sed quid valet contra Deum virtus vel consilium?
Sine cuius nutu nil fit, nec movetur folium,
Qui convertit in convalles, si vult, iuga montium.
Bolezlavus stat in regno magnus dux et dominus,
Et paratus est ad bellum sicut leo cominus,
Qui resistit, superatur, sive fugit protinus.
Bohemienses, quid tardatis colla vestra subdere?
Cum cernatis ipsum regem Bolezlavo cedere,
Ut sciatis, vos non posse viribus resistere.
Non est hostis tanto duci congredi qui valeat,
Et qui parem profiteri sese palam audeat,
Nec vicinus qui cum eo de pace non gaudeat.
Nam in hostes triumphator existit mirificus,
Erga cunctos cum honore dator est munificus.
Ungarorum rex per eum consistit pacificus.
Non est tempus quanta fecit enarrandi singula,
Quæ noverunt qui senserunt carceres et vincula.
Nos ad laudes, non ad fraudes damus hæc munuscula.

INCIPIT TERTIUS LIBER DE GESTIS BOLEZLAVI TERTII.

1. *Victoria de Pomoranis.*

Multis et innumerabilibus Bolezlavi tertii gestis militaribus memorandis intitulandum præcipue, qualiter sancti Laurentii die contigerit Pomoranis, utque repressa sit ira cæsaris, et ut impetuosis obstitum fuerit Alemannis. Quoddam namque castrum nomine Nakel in confinio Poloniæ ac Pomoraniæ paludibus et opere firmum constat, ad quod capiendum dux belliger cum exercitu suo sedens, armis et machinis laborabat. Cumque oppidani non posse tantæ multitudini resistere se vidissent, et cum tamen a suis auxilium principibus exspectassent, inducias quæsierunt, diemque certum indiderunt, infra quem, si sui eos non iuvarent, in potestatem hostium et oppidum et se darent. Induciæ quidem eos assultandi conceduntur, sed apparatus tamen expugnandi minime differuntur. Interim oppidanorum nuntii Pomoranorum exercitum convenerunt, eisque pactionem suorum factam cum hostibus retulerunt. Tunc vero Pomorani, audita lega-

Przedz. I, *wiersz* 1 iamiam› iam *H.* — 8 Bohemienses› Bohemenses *S i H.* — 10 Ut› hic *H.* — 15 munificus‹ mirificus *H.* — 18 quæ› qui *Z i S.* — 19 hæc› hic *Z i S.* — 20 Incipit.... tertii‹ *niema H.* — 22 Victoria de Pomoranis› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 27 obstitum‹ ostentum *H.* — 29 ac‹ a *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 25 potestatem› potestate *H.* — 26 eos assultandi› assultandi eis *H.*

tione stupefacti, coniurant insimul pro patria vel se mori vel victoriam de Polonis adipisci. Dimissis igitur equis, ut adæquato periculo fiducia cunctis et audacia maior esset, nullam viam vel semitam gradientes, sed ferarum lustra condensaque silvarum irrumpentes, non
1100. sierp. 10. in die statuto sed in sancti Laurentii sacrosancto quasi sorices de latibulis emerserunt, indicioque suo non humana sed manu divina perierunt[1]). Gloriosus Deus in sanctis suis[2]), venerabilis enim dies sancti Laurentii martiris existebat, et in illa hora christianorum concio de missarum solempniis exibat, et ecce, subito barbarorum exercitus ibi cominus imminebat. *Versus:*

Martir Laurenti,
Populo succurre merenti!

Quid nunc facient christiani? Quo se vertentur? Exercitus hostium improvisus, acies ordinandi non est tempus, ipsi pauci, hostes multi, fuga tarda nunquam placita Bolezlavo. *Versus:* Martir Laurenti,

Populo vim tolle ferenti!

Igitur militibus quotquot erant in duobus tantum agminibus ordinatis, alterum agmen rexit ipse belliger Bolezlavus, alterum vero eius signifer Scarbimirus. Nam ceteræ multitudinis alii pabulum equorum, alii victualia quæritabant, alii vero vias et tramites et adventum hostium observabant. Nec mora Bolezlavus impiger educit agmina, sic verbis paucissimis commonendo: *Vestra probitas et imminentis periculi necessitas amorque patriæ magis quam oratio mea vos, invictissimi iuvenes, exhortentur. Hodie Deo favente sanctoque Laurentio deprecante Pomoranorum idolatria ac militaris superbia nostris ensibus conteretur.* Nec plura locutus, cœpit hostes in circuitu transgirare, quia sic in terra hastas suas versis cuspidibus in hostes affixerant, seseque simul constipaverant, quod nullus poterat ad eos virtute nisi cum ingenio penetrare. Erant enim, ut dictum est superius, pedites fere cuncti, nec ad prœlium more christianorum ordinati, sed sicut lupi insidiantes ovibus, in terra poplitibus recurvati. Dumque magis impiger Bolezlavus circumquaque volitare videretur quam currere, transversis in eum hostibus, Scarbimirus intrandi locum inveniens, ex adverso non differt in cuneos diutius confertissimos penetrare. Penetratis itaque barbaris ac vallatis, acriter imprimis resistunt, sed coacti tandem fugam petunt. De christianis ibi quidam probi milites cadunt, paganorum vero de 40 milli-

---

Przeds. I, *wiersz* 1 insimul› vel se *dod. tu H.* — 2 vel se› *niema H.* — de Polonis› contra Polonos *H.* — 4 et› atque *H.* — 6 condensaque› et condensa *H.* — 7 sacrosancto› die *dod. H.* — 9 indicioque suo› inditusque sunt *Z i S*; totaliterque *H.* — 11 martiris› *niema H.* — 12 concio› conscio *Z i S mylnie.* — 15 Versus› v' *Z i S*; *niema H.* — 18 Quid nunc facient› Quid plura, quid faciant *H.* — vertentur› vertant *H.* — 20 est› *niema H.* — 22 versus› v' *Z i S*; *niema H.* — 27 Nam ceteræ multitudinis› N. c. multitudini *Z i S;* ceterum multitudini *H.* — *Przeds.* II, *wiersz* 1 pabulum› babulum *Z.* — 2 et tramites› intramites *S.* — 3 hostium› *niema Z i S.* — 7 mea› uia *S.* — 13 seseque› sese *S.* — 18 terra› terram *H.* — poplitibus› boblitibus *Z;* poblicibus *S.* — 23 differt› differet *S.* — 25 acriter› acritus *S.* — 26 quidam› *niema H.*

[1]) *Terent. Eun.* V. 7. 23. [2]) *Vita S. Galli* u Pertza SS. II. 15.

bus decem millia vix evadunt. Testor Deum, opc cuius, sanctumque Laurentium, prece cuius facta fuerit ista cædes, admirabantur qui aderant, quomodo tam subito a militibus minus mille peracta fuerit tanta strages. Dicuntur enim ipsi Pomorani certo numero computasse de suis ibi 27 millia corruisse, quod in paludibus interessent, nec illi quidem sic evadere potuissent. Oppidani vero videntes se totam spem amisisse, nec auxilium aliunde vel a quolibet exspectare, civitatem vita donata reddiderunt. Audientes autem hæc de sex aliis castellis oppidani, consilium itidem inierunt, se ipsos videlicet munitionesque tradiderunt.

2. *Epistola imperatoris ad regem Bolezlavum.*

Dum hæc aguntur, Henricus imperator quartus Romæ nondum coronatus, secundo quidem anno coronandus[1]) cum verbis huiuscemodi Bolezlavo legationem præmisit, cum exercitu violenti Poloniam invasurus: *Indignum est enim imperatori legibusque Romanis inhibitum, fines hostis præsertimque sui militis prius hostiliter introire, quam eum sciscitari de pace, si voluerit obedire, vel de bello, si restiterit, ut se præmuniret. Quapropter aut oportet te fratrem tuum in regni medietatem recipere, mihique 300 marcas annuatim tributarias vel totidem milites in expeditionem dare, vel mecum, si valeà, ense Polonorum regnum dividere.* Ad hæc Bolezlavus dux septentrionalis respondit: *Si pecuniam nostram vel Polonos milites pro tributo requiris, si libertatem nostram non defendimus, pro feminis nos habeamus, non pro viris. Hominem vero seditiosum recipere, vel unicum cum eo regnum dividere, non me coget ullius violentia potestatis, nisi meorum commune consilium et arbitrium meæ propriæ voluntatis. Quodsi bonitate, non ferocitate pecuniam vel milites in auxilium Romanæ ecclesiæ postulasses, non minus auxilii vel consilii forsan apud nos quam tui antecessores apud nostros impetrasses. Ergo provideas cui minaris, bellum invenies, si bellaris.* 1109.

3. *Belli cum Henrico initium.*

Ex qua responsione cæsar pernimium ad iracundiam provocatus, talia mente concipit, talemque viam incipit, unde non exibit, neque redibit, nisi se ipso suoque dampno quam maximo castigatus. Zbigneus quoque cæsarem iratum ex hoc multo magis incitabat, quia paucos de Polonia sibi resistere promittebat. Insuper etiam Bohemi, vivere prædis et rapinis assueti, cæsarem Poloniam intrare anima-

---

Przedr. I, *wiersz* 3 fuerit› fuit *H.* — 4 quomodo› quoque *H.* — 5 peracta fuerit› peracti fuit *H.* — 9 totam› sic *dod. II.* — 13 oppidani› quidam ibidem *H.* — consilium itidem› *niema II.* — 18 Dum hæc aguntur› Cum hec ita gerentur *H.* — 23 enim› *niema H.* — 24 inhibitum› prohibitum *H.* — 25 prius› *niema II.* — 26 restiterit› resisterit *S.* — 27 præmuniret› premunire *S*; valeat premunire *H.* — 28 medietatem› medietate *S i II.* — *Przedr.* II, *wiersz* 7 habeamus› habeas *H.* — 9 unicum› unum *H.* — 13 impetrasses› impetrares *S i H.* — 17 bellaris› bellatis *S.* — 19 Belli.... initium› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie zostawiają tu nawet miejsca próżnego na nadpis.* — 22 unde› unu *Z. S i II.* — 24 maximo› maxime *H.*

[1]) Roku 1111.

1109. bant, quia se scire vias et tramites per silvas Poloniæ iactitabant. Cæsar ergo talibus monitis et consiliis superandi Poloniam in spem ductus, ingrediens, Bytomque perveniens, in hiis omnibus est seductus. Namque castrum Bytom sic armatum sicque munitum aspexit, quod Zbigneum iratus cum verbis indignationis respexit. *Zbigneve*, cæsar inquit, *sic te Poloni pro domino recognoscunt? sic fratrem relinquere, tuumque dominium sic deposcunt?* Cumque castrum Bytom munitione situque naturæ et aquarum circuitione inexpugnabile cum aciebus ordinatis præterire voluisset, quidam de suis famosi milites ad castrum declinaverunt, volentes in Polonia suam militiam comprobare viresque Polonorum et audaciam experiri. At contra castellani portis apertis et extractis ensibus exierunt, nec multitudinem tam diversarum gentium nec impetum Alemannorum nec præsentiam cæsaris metuentes, sed in frontibus eius audacter ac viriliter resistentes. Quod considerans imperator, vehementer est miratus, homines scilicet nudos contra clipeatos, vel clipeatos contra loricatos nudis ensibus decertare, et tam alacriter ad pugnam velut ad epulas properare. Tunc quasi suorum præsumptioni militum indignans, suos balistarios et sagittarios illuc misit, quorum terrore castellani saltim sic cederent et in castrum sese reciperent. At Poloni pila vel sagittas quæ undique volitabant quasi nivem vel guttas pluviæ computabant. Ibi vero cæsar primum Polonorum audaciam comprobavit, quia suos inde cunctos non incolumes revocavit. Nunc autem paulisper cæsarem spatiari per silvas Poloniæ permittamus, donec draconem flammivomum de Pomorania reducamus.

4. *Bolezlavus parat bellum.*

Igitur impiger Bolezlavus in Pomorania superato prœlio supradicto, septemque castellis acquisitis, audito pro certo, quod cæsar Poloniam introisset, viris et equis obsessione diutina fatigatis, quibusdam militum interemptis, quibusdam etiam sauciatis, aliisque domum cum eis dimissis, cum quibus potuit equitavit, et obstruere transitus et vada fluminis Odræ modis omnibus commendavit. Obstrusa sunt itaque loca quæcumque poterant vel sicco flumine transvadari, vel si qua poterant ab ipsis incolis occulta forsitan attemptari. Quosdam etiam probos milites ad Glogow et ad fluminis transitus observandos præmisit, qui cæsari tam diu resisterent, donec ipso succurrente super ripam fluminis aut omnino

Przedr. I, *wiersz* 2 iactitabant› *tak poprawił Pertz*; *rękopisma mają* incitabant. — 3 superandi› superatus *H.* — 5 seductus› reductus *S.* — 6 Namque castrum.... aspexit, quod› *opuszcza w tem miejscu H*, *i daje niżej.* — 7 Zbigneum› Zbigneumque cesar *H.* — 8 respexit› quod castrum Bytom sic armatum sic munitum aspexit *dodaje w tem miejscu H.* — inquit› Zbignee *powtarza H.* — 9 fratrem› tuum *dodaje H.* — 11 situque› sinuque *Z i S.* — 15 Polonia› Poloniam *S i H.* 16 comprobare› comprobari *Z.* — 21 eius› eis *Z i H.* — 25 scilicet› *niema H.* — 24 vel clipeatos› *niema H.* — *Przedr.* II, *wiersz* 2 et in.... reciperent› *niema H.* — 3 quæ *niema H.* — 6 suos inde cunctos non incolumes revocavit› cunctos suos inde non revocavit incolumes *H.* — 12 Bolezlavus parat bellum› *dod. Bandtkie; niema Z. S i H.* — 21 commendavit› demandavit *H.* — 25 ad› *niema S.* — 26 ad› *niema S.*

victoriam obtinerent, aut saltim eum ibi detinendo exercitum vel auxilium expectarent. Ibi vero Bolezlavus, non longe remotus a Glogow, cum exercitu parvo stabat, neque mirum, quia suos diutissime fatigaverat. Ibi rumores et legationes audiebat, ibi suum exercitum exspectabat, inde exploratores huc illucque transmittebat, inde camerarios pro suis et pro Ruthenis et Pannonicis delegabat.

5. *Obsidio Glogoviæ.*

Cæsar autem iter faciens, non sursum sive deorsum vada temptando declinavit, sed iuxta civitatem Glogow, cum impetu per locum inæstimabilem, nullo ibi transitum præsciente, nulloque ibi resistente, cum densis agminibus et armatis, non præparatis civibus, transvadavit[1]), per illum locum, nunquam castellanis dubitantibus, nec sperantibus dubitandum. Erat enim sancti Bartholomæi apostoli dies festus[2]), quando cæsar fluvium transiebat, et tunc totus civitatis populus divinum officium audiebat. Unde constat, quia securus et sine periculo pertransivit, prædamque multam et homines et etiam tentoria circa oppidum acquisivit. Eorum quoque plurimi, qui castrum defendere venerant, et extra castrum in tentoriis residebant, a cæsare castrum sunt intrare prohibiti, quidam ibi subito retenti, quidam vero fuga subveniente liberati. Quorum unus Bolezlavo fugiens obviavit, qui cuncta 1109.
quæ contigerant enarravit. Tunc vero Bolezlavus non sicut lepus formidolosus evanuit, sed suos sicut miles animosus ammonuit: *O fortissimi milites*, inquiens, *in multis mecum bellis et expeditionibus fatigati, nunc quoque mecum estote pro libertate Poloniæ vel mori vel vivere præparati. Ego quidem iam cum tam parva manu prœlium libens contra cæsarem inirem, si scirem pro certo, quod etiam ibi me moriente, discrimen patriæ diffinirem. Sed quoniam ad unum de nostris restant de hostibus plus quam centum, hic est honestius resistendum, quam illuc cum paucis eundo præsumptuose moriendum; hic enim nobis resistentibus, eisque transitum prohibentibus satis pro victoria reputabitur.* Hæc dixit, et rivulum super quem stabat arboribus cæsis obstruere cœpit.

6. *Induciæ Glogoviensium.*

Interim vero cæsar a Glogoviensibus obsides tali conditione sub iureiurando recepit, quod si pacem vel aliquam pactionem infra spatium quinque dierum missa legatione cives efficerent, reddita responsione vel pace composita vel prohibita cives tamen suos obsides rehaberent. Et hoc utique per ingenium factum fuit. Ob hoc utique cæsar obsides cum iuramento recepit, quia per eos civitatem licet cum periurio consequi se reputavit. Ob hoc

---

Przedz. I, *wiersz* 4 neque› nec *S.* — 5 fatigaverat› fatigaret *Z i S;* fatigarst *H.* — 11 Obsidio Glogoviæ› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 14 inæstimabilem› inestiabile *S.* — 15 transitum› faciente vel *dod. H.* — 28 cesare› in *dod. H.* — 29 retenti› detenti *H.* — 30 fuga› fugam *H.* — subveniente› subvenienti *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 8 præparati› preparate *S.* — cum› *niema H.* — 20 Induciæ Glogoviensium› *dod. Bandtkie; rękop. nie mają.* — 22 tali› cum *dod. H,* — recepit› accepit *H.* — 25 vel› cum *dod. H.*

[1]) Kozma *Chron.* III. 27. [2]) 24 sierpnia 1109.

1109. etiam Glogovienses illos obsides posuerunt, quia loca civitatis interim vetustate consumpta munierunt.

7. *Inducię rumpuntur.*

At Bolezlavus audita legatione de datis obsidibus indignatus, crucem civibus, si propter ipsos castrum reddiderint, est minatus, adiciens, esse melius et honestius et cives et obsides gladio pro patria morituros, quam facta deditione vitam inhonestam redimentes, alienis gentibus servituros. Recepta responsione, cives Bolezlavum pacem sic fieri nolle referunt, obsidesque suos, sicut iuraverant, requirunt. Ad hæc cæsar respondit: *Obsides quidem si mihi castrum reddideritis, non tenebo, sed si rebelles fueritis, et vos et obsides iugulabo.* Contra castellani: *Tu quidem in obsidibus et periurium poteris et homicidium perpetrare, sed per ipsos quod requiris scias te nullatenus impetrare.*

8. *Oppugnatio castri Glogoviensis.*

His dictis, cæsar instrumenta fieri, arma capi, legiones dividi, civitatem vallari, signiferos tubis canere præcepit, et urbem undique ferro, flamma, machinis expugnare cœpit. Econtra cives se ipsos per portas et turres dividunt, propugnacula muniunt, instrumenta parant, lapides et aquam super portas et turres comportant. Tunc imperator, civium animos pietate filiorum et amicorum existimans posse flecti, præcepit nobiliores ex obsidibus ipsius civitatis et filium comitis super machinas colligari, sic reputans, sibi sine sanguine civitatem aperiri. At castellani non plus filiis vel propinquis quam Bohemis vel Alemannis parcebant, sed eos abscedere a muro lapidibus et armis coercebant. Videns autem imperator, quod tali nunquam ingenio civitatem superaret, nec unquam a proposito civium animos revocaret, viribus et armis obtinere nititur, quod ingenio denegatur. Igitur undique castrum appetitur, et utrimque clamor ingens attollitur. Theutonici castrum impetunt, Poloni se defendunt, undique tormenta moles emittunt, balistæ crepant, iacula sagittæ per aera volant, clipei perforantur, loricæ penetrantur, galeæ conquassantur, mortui corruunt, vulnerati cedunt, eorum loco sani succedunt. Theutonici balistas intorquebant; Poloni tormenta cum balistis; Theutonici sagittas; Poloni iacula cum sagittis; Theutonici fundas cum lapidibus rotabant; Poloni lapides molares cum sudibus præacutis[1]); Theutonici trabibus protecti murum

---

Przedr. I, *wiersz* 1 etiam› *niema H.* — 5 Inducię rumpuntur› *dod. Bandtkie; rękop. nie mają.* — 7 propter› per *H* — 9 esse› esset *H.* — 12 responsione› reversione *H.* — 18 castellani› castellum *Z i S.* — 20 per› *niema Z i H; w S. tąż ręką na brzegu dopisano.* — 23 Oppugnatio.... Glogoviensis› *dod. Bandtkie; rękop. nie mają.* — 28 Econtra› contra *Z.* — se› si *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 5 posse› *niema H.* — obsidibus› oppidibus *S.* — 6 et› *niema Z. S i H.* — 11 et› vel *H.* — 16 utrimque› inter utrosque *H.* — 17 Theutonici› Thetonici *Z i S.* — 19 iacula› tela et *H.* — 21 penetrantur› perpenetrantur *H.* — conquassantur› quassantur *S.* — 28 trabibus› tractibus *Z i S.*

[1]) Sall. Cat. 56.

subire temptabant; Poloni vero ignem comburentem aquamque ferventem illis pro balneo temperabant; Theutonici arietes ferreos turribus subducebant; Poloni vero rotas calibe stellatas desuperius evolvebant; Theutonici scalis erectis superius ascendebant, Poloni cum uncis affixos ferreis eos in aera suspendebant.

9. *Vulnera et cadavera Allemanni pro tributo auferunt.*

Interea Bolezlavus die nocteque non cessabat, sed quoscunque de castris exeuntes pro victualibus agitabat, frequenter etiam ipsius castra cæsaris territabat, modo huc modo illuc prædatoribus vel combustoribus insidiando cursitabat. Talibus ergo modis cæsar multisque diebus civitatem nitebatur capere, nec aliud quam carnem humanam suorum cottidie recentem lucrabatur. Cottidie namque viri nobiles ibi perimebantur, qui visceribus extractis, sale vel aromatibus conditi in Bavariam ab imperatore vel in Saxoniam portandi, pro tributo Poloniæ curribus onustis servabantur.

10. *Terror panicus Allemanorum de capite et cauda lacessitorum.* 1109.

Cumque vidisset cæsar, quia nec armis nec minis nec muneribus nec promissis cives flectere, nec diutius ibi stando quidquam proficere potuisset, inito consilio contra Wratislaviensem urbem castra movit, ubi quoque vires Bolezlavi et ingenium recognovit. Nam quocumque cæsar se vertebat, vel ubicunque castra vel stationes faciebat, Bolezlavus quoque, quamquam posterius, incedebat, semperque vicinus stationi cæsaris persistebat. Cumque cæsar iter faciens sua castra dimovebat, Bolezlavus quoque comes itineris existebat, et si quisquam de ordinibus exibat, redeundi statim memoriam amittebat, et si quamquam plures, victualia vel pabulum equorum quærentes, freti multitudine, longius a castris procedebant, inter eos et exercitum Bolezlavus se statim opponebat, et sic prædam cupientes ipsi quoque Bolezlavi præda fiebant. Unde tantum ac talem exercitum ad tantum pavorem redegerat, quod etiam ipsos Bohemos, naturaliter raptores, vel sua manducare vel ieiunare coegerat. Nullus enim exire de castris au-

---

Przedz. I, *wiersz* 1 subire temptabant› subreptabant *S.* — 2 illis› ipsis *H.* — 4 calibe› calliberetas *H.* — 5 desuperius› *niema H.* — 11 Vulnera.... auferunt› *dodaje Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 13 nocteque› noctuque *Z i S.* — 14 quoscumque› qnque *S i H.* — 20 cottidie› *niema H.* — 23 Bavariam ab imperatore› Boiariam ad imperatorem *H.* — 24 vel in› *niema S i H.* — 25 Poloniæ› Polonis *S i H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 Terror.... lacessitorum› *dodaje Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 3 nec armis› non a. *H.* — 5 proficere› ibi perficere *powtarza H.* — 7 ubi› ibi *H.* — 12 persistebat› presistebat *H.* — 15 quisquam› quiscumque *S.* — exibat› exiebat *S i H.* — 17 pabulum› babulum *S.* — 20 cupientes› capientes *mial S, ale ta sama lub spółczesna ręka dopisała na brzegu* cupientes. — 21 fiebant› faciebant *Z i S mylnie.* — 22 ac› et *H.* — 24 sua› bo *dodał tu S, ale kropkami u góry odznaczył; Bandtkie czyta* bona — 25 audebat› audiebat *Z i S.*

1109. debat, nullus armiger herbam colligere, nullus etiam ad ventrem purgandum ire ultra constitutas custodum acies præsumebat. Die noctеque Bolezlavus timebatur, ab omnibus in memoria habebatur, *Bolezlavus non dormiens* vocabatur. Si silvula, si frutectum erat, *Cave tibi, ibi latitat!* clamabatur. Non erat locus ubi non putaretur Bolezlavus. Taliter eos assidue fatigabat, quandoque de capite, quandoque de cauda sicut lupus aliquos rapiebat, quandoque vero a lateribus insistebat. Sicque milites armati cottidie procedebant, et assidue Bolezlavum quasi præsentem exspectabant. In nocte quoque cuncti loricati dormiebant, vel in stationibus resistebant, alii vigilias faciebant, alii castrum nocte continua circuibant, alii: *Vigilate, cavete, custodite!* clamabant, alii cantilenas de Bolezlavi probitate decantabant hoc modo:

11. *Cantilena Allemanorum in laudem Bolezlavi.*

Bolezlave, Bolezlave, dux gloriosissime,
Tu defendis terram tuam quam studiosissime,
Tu non dormis, nec permittis nos dormire paululum,
Nec per diem, nec per noctem, nec per diluculum.
Et cum nos te putaremus de terra propellere,
Tu nos tenes ita quasi conclusos in carcere.
Talis princeps debet regnum atque terram regere,
Qui cum paucis tot et tantos ita scit corrigere.
Quid, si forte suos omnes simul congregaverit,
Nunquam cæsar sibi bello resistere poterit.
Talem virum condeceret regnum et imperium;
Qui cum paucis sic domabat tot catervas hostium;
Et cum nondum recreatus sit de Pomorania,
Sic per eum fatigatur nostra contumacia;
Et cum illi cum triumpho sit eundum obviam,
Nos e contra cogitamus expugnare patriam.
Ipse quidem cum paganis bella gerit licita,
Sed nos contra christianos gerimus illicita,
Unde Deus est cum eo faciens victoriam,
Nobis vero iuste reddit illatam iniuriam.

Przedz. I, *wiersz* 2 ire› *niema H.* — 3 nocteque› noctuque *Z i S.* — 5 non› enim *S.* — 6 erat› *niema H.* — 10 quandoque› aliquando *H.* — *Przedz.* II, *wiersz* 6 castrum› castra *H.* — 7 cavete› *niema H.* — 8 decantabant› cantabant *H.* — 9 modo› etc. *dodaje H.* — 12 Cantilena .... Bolezlavi› *dodaje Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 16 nec per diluculum› neque p. d. *H.* — 17 putaremus› putemus *H.* — 21 Quid› Qui *H.* — 28 Nos› Nec *H.* — 32 illatam› inlatam *Z i S.*

12. *Imperator pacem implorare coactus.*

Quidam vero viri nobiles et discreti hæc audientes, mirabantur inter se referentes: *Nisi Deus hunc hominem adiuvaret, nunquam tantam de paganis victoriam ei daret, neque nobis ita viriliter contra staret. Et ni Deus eum ita potentialiter exaltaret, nunquam eum noster populus sic laudaret.* Sed Deus secreto forsan consilio hæc agebat, qui laudes cæsaris ad Bolezlavum transferebat, vox enim populi semper solet voci dominicæ convenire. Unum constat, Dei voluntati populum cantantem obedire. Cæsari vero cantilena populi displicebat, eamque cantari sæpissime prohibebat, sed eo magis ad tantam procacitatem populum permovebat. Cæsar vero exemplis et operibus recognoscens, quia frustra laborando populum affligebat, nec divinæ voluntati resistere valebat, aliud secretius cogitavit, et aliud se facturum simulavit. Perpendebat utique, quia tantus populus sine præda diutius vivere nequibat, et quia Bolezlavus eos assidue sicut leo rugiens circuibat. Equi moriebantur, viri vigiliis, labore, fame cruciabantur, silvæ condensæ, paludes tenaces, muscæ pungentes, sagittæ acute, rustici mordaces compleri propositum non sinebant. Unde se Cracow simulans ire velle, legatos de pace Bolezlavo misit, et 1108.
pecuniam, non tantum nec tam superbe sicut prius quæsierat, in hæc verba:

13. *Epistola cæsaris ad regem Polonicum.*

Cæsar Bolezlavo duci Poloniæ gratiam et salutem. Tua probitate comperta, meorum principum consiliis acquiesco, et 300 marcas recipiens, hinc pacifice remeabo. Hoc mihi satis sufficit ad honorem, si pacem simul habuerimus et amorem; sin autem hoc tibi non placuerit approbare, in sede cito Cracoviensi me poteris expectare.

14. *Rescriptum ad cæsarem.*

Ad hæc dux septentrionalis remandavit cæsari: *Bolezlavus dux Polonorum pacem quidem vult, sed non in spe denariorum. Vestræ quidem cæsareæ potestatis ire consistit vel redire, sed apud me tamen pro timore vel conditione nec ullum poteris vilem obulum invenire. Malo enim ad honorem regnum Poloniæ salva libertate perdere, quam semper pacifice cum infamia retinere.*

15. *Cæsar rediens, ac pro tributo cadavera portans.*

Hiis auditis cæsar urbem Wratislaviensem adivit, ubi nichil nisi de vivis mortuos acqui-

---

Przedr. I, *wiersz* 1 Imperator.... coactus› *dod. Bandtkie*; *rękopisma nie mają.* — 3 referentes› dicentes *H.* — 9 hæc› hoc *H.* — laudes› laudem *S.* — 14 cantari› cantanti *Z i S.* — 15 populum permovebat› pópuli permovebat *Z*; populi procommovebat *H*; populi pro commovebat (pro eo commovebat?) *S.* — 19 et aliud se facturum simulavit› et ad sci fctur simulatur *H.* — 20 utique› itaque *H.* — 21 diutius› *niema H.* — 22 eos› *niema H.* — 27 sinebant› sinebat *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 3 verba› etc. *dod. H.* — 5 Epistola.... Polonicum› Bo. *dod. H.* — 10 simul› *niema H.* — 11 non› *niema Z i S.* — 12 placuerit.... exspectare› placuerit, me poteris cicius ex tare *H.* — 14 Rescriptum ad cesarem› *niema H.* — 15 Ad hæc› Ad hoc Boleslaus *H.* — 17 vult› *dodaje Lengnich i Bandtkie*; *rękop. nie mają.* — 20 ullum› unum quidem *H.* — vilem› *niema H.* — 21 regnum Poloniæ› regni Polonie *S i H.* — salva libertate› libertatem *H.* — 25 Cæsar rediens.... portans› *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.*

1109. sivit. Cumque diutius ire se Cracow simulando, huc illucque circa fluvium circumviaret, et Bolezlavo sic terrorem incutere eiusque animum revocare cogitaret, Bolezlavus ideo nichil omnino diffidebat, nec aliud legatis quam superius respondebat. Videns ergo cæsar diu stando sibi potius dampnum et dedecus quam honorem vel proficuum imminere, disposuit pro tributo nichil portans nisi cadavera se redire. Unde quia prius superbe magnam pecuniam requisivit, ad extremum pauca quærens, neque denarium acquisivit. Et quoniam superbe libertatem antiquam Poloniæ subigere cogitavit, iustus Iudex illud consilium fatuavit, et iniuriam in Swathopole consiliarium et illam et aliam vindicavit.

16. *De morte Swantopolc.*

Et quia forte Swatopolc ad memoriam revocamus, operæ pretium est, ut aliquid de vita et morte ipsius ad correctionem aliorum inducamus. Igitur Swathopolc dux Moraviensis hereditarius prius extitit, postea vero ducatum Bohemiæ Borivoy, suo domino, plenus ambitione subplantavit, genere quidem nobilis, natura ferox, militia strennuus, sed modicæ fidei et ingenio versutus. Huius enim consilio cæsar Poloniam intravit, qui Bolezlawo non semel sed frequenter iuraverat, qui se cum Bolezlavo unum scutum coniunxerat, qui virtute Bolezlavi et auxilio regnum Bohemicum acquisierat. Numquamne Bolezlavus pro Swatopolc Pragæ ponendo cum rege Ungarorum Colummanno Moraviam intravit, silvas Bohemiæ rege redeunte penetravit? Utique fecit! Nec sic inde remearet, nisi Boruwoii castrum Kamencz[1]) pro pactione sibi daret. Insuper etiam Bolezlavus de Bohemia multos ad ipsum iam fugientes præoccupaturos gratiam, ipsum ducem fore sperantes, et retinebat et pascebat, quia Svatopolc parvam terram parvasque divitias tunc habebat. E contra Svatopolc Bolezlavo iuravit, quia si dux Bohemorum quocunque modo vel quocunque ingenio quandoque fieret, semper fidus eius amicus unumque scutum utriusque persisteret, castra de confinio regni vel Bolezlavo redderet vel omnino destrueret. Sed ducatum adeptus, nec fidem tenuit iurata violando, nec Deum timuit homicidia perpetrando. Unde Deus ad exemplum aliorum sibi dignam pro factis recompensationem exhibuit, cum securus, inermis, in mula residens in medio suorum, ab uno vili milite venabulo perforatus

Przedz. 1, *wiersz* 2 circumviaret› circinnaret *H.* — 3 terrorem› timorem *H.* — eiusque› et eius *H.* — 4 ideo› imo *H.* — 8 vel› et *H.* — 12 neque› nec *S.* — 15 quoniam› quia *H.* — 17 et iniuriam .... vindicavit› quia cesar cum satis copiosa confusione ad propria remeavit *H. Temi słowami kończy się kronika Galla w rękopismie hejlsberskim, a przepisywacz dodał tu od siebie*: Iste Boleslaus cognominatus est Krzywousty, qui post bellum quod habuit cum Henrico cesare, postea cum Bohemis, Pomoranis et Ruthenis multa bella prospere gessit, atque gloriosus triumphavit. — 23 hereditarius› hereditaree *Z i S.* — 24 Borivoy› Borivou *Z.* — domino› dominio *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 5 Numquamne› *tak poprawił Pertz;* Nunq'o non *Z i S.* — 6 ponendo› *Bandtkie źle czytał* promovendo *lub* provehendo. — 9 Boruwoii› Boriwoij *S.*

[1]) Kamenc czyli Kamieniec, twierdza w roku 1096 przez Brzetysława II czeskiego nad rzeką Nisą zbudowana, o milę od Frankensztajnu. Ob. Stenzla *SS. rer. Sil.* I 70 i 85.

occubuit, nec ullus suorum ad eum vindicandum manus adhibuit[1]). Taliter cæsar de Polonia rediens triumphavit, videlicet luctum pro gaudio, mortuorum cadavera pro tributo memorialiter reportavit. Bolezlavus vero dux Polonorum parum præsentem, sed minus absentem procul dubio formidavit.

17. *De Bohemis.*

Igitur post tantum laborem dux septentrionalis aliquantulum recreatus, super Bohemos equitare non diutius est retardatus. Cogitabat enim et suam iniuriam de Bohemis vindicare et suum amicum Borivoy in sede subplantata restaurare. Dum autem iter faciens in medio silvarum cum Bohemis obviantibus prœlio commisso victoriam obtineret, iamque pars exercitus in campis Bohemiæ resideret, Borivoy a Bohemis iam receptus, grates Bolezlavo pro fide tanta retulit et labore, et sic impiger Bolezlavus dupplici de Bohemia cum honore rediit. Sed quid rediens egerit audiamus, ut exemplo probitatis tantæ fructum aliquem capiamus.

18. *De Pomoranis.*

Non enim statim exercitum tanto itinere fatigatum ire domum permisit, nec ipsemet in deliciis vel in conviviis asperitate hiemis irruente requievit, sed terram Pomoranorum cum electis de exercitu militibus requisivit. Quamdiu ibi steterit, vel quantam per terram incendia vel prædas fecerit, non est opus per singula scriptitando demorari, sed summam rei nobis ad maiora festinantibus sufficiat explanari. Illa namque vice Bolezlavus in Pomorania tria castella cepit, quibus combustis et coæquatis, solummodo prædam et captivos excepit. Postea vero sine bello Bolezlavus aliquantulum repausavit, suasque civitates interim, ubi cæsar fuerat, inexpugnabiliter præparavit. 1109.

19. *De Bohemis et Polonis.*

Cum autem Bolezlavus civitatem Glogow muniens ibi cum exercitu resideret, milites Zbignevi cum Bohemis deprædari per Poloniam exierunt; qui statim Bolezlavo nesciente, ipsius loci marchionibus congregatis, sicut mures de latibulis exeuntes, ibidem capti vel mortui remanserunt, exceptis paucis, qui silvæ, latronum amicæ, subsidium petierunt.

20. *De fraude Bohemorum.*

Paulo superius memini me dixisse, Bohemos in sede supplantata Borivoy ducem recepisse, ideoque de Bohemia Bolezlavum ita subito redivisse. Sed quia fides Bohemica volubilis est sicut rota, qualiter prius Borivoy expellendo traditorie deceperunt, taliterque eum iterum decepturi traditorie receperunt. Nam brevi tempore non solum honore caruit

---

Przedz. I, *wiersz* 7 formidavit› *tak poprawił Pertz;* dubitavit *Z i S.* — 12 retardatus› *tak poprawił Pertz;* recreatus *Z i S.* — 26 De Pomoranis› *niema S.* — 29 irruente› irruerit *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 26 ideoque› ideo *S.* — 27 redivisse› *na brzegu dodaje Z minią* No(ta). — 30 taliterque eum iterum,... receperunt› *słowa te opuścił S; lecz ma je Z, i Chron Princ Pol. u Stenzla SS. I. str. 86.*

[1]) Dnia 5 czerwca 1109. Ob. *Necrol. Podlažic.* u Dudika *Forschung.* str. 228 i 414.

1110. a fratre medio[1]) subplantatus, verum etiam acquirendi facultatem amisit, ab imperatore captivatus. Tertium quoque fratrem habebat[2]), ætate quidem minorem, probitate vero non inferiorem, quem dux Bolezlavus in fidelitate fratris persistentem in Polonia retinebat, eique calumpniandi maioris fratris honorem et auxilium impendebat.

21. *De bello et victoria contra Bohemos.*

Inde belliger Bolezlavus, collecta multitudine militari, novam viam aperuit in Bohemiam, quo potest Hanibali facto mirabili comparari. Nam sicut ille Romam impugnaturus per montem Iovis primus viam fecit, ita Bolezlavus per locum horribilem, intemptatum prius, Bohemiam invasurus penetravit. Ille montem unum laboriose transeundo tantam famam et memoriam acquisivit, Bolezlavus vero non unum sed plures nubiferos quasi suppinus ascendit. Ille solummodo cavando montem, coæquando scopulos laborabat, iste truncos et saxa volvendo, montes ascendendo arduos, per silvas tenebrosas iter aperiendo, in paludibus profundis pontes faciendo non cessabat. Tanto itaque labore Bolezlavus pro iustitia Borivoi et amicitia tribus diebus et noctibus iter faciens, fatigatus, tale quid in Bohemia fecit, unde semper erit triumphali memoria recordatus. Postquam tandem Bolezlavus tanto discrimine Bohemiam est ingressus, non statim prædam faciens ut Bohemi de Polonia, quasi lupus rapiens est regressus, immo vexillis erectis, tubis canentibus, agminibus ordinatis, timpanis resonantibus, paulatim per campos Bohemiæ patentes bellum quærens et non inveniens incedebat, nec prædam nec incendia prius quam finem bello fieri cupiebat. Interim Bohemi per turmas aliquotiens apparebant, sed statim Polonis irruentibus cursu perpetue fugiebant. De castellis quoque contiguis multi milites exiebant, qui Polonis irruentibus redeuntes occasionem suburbia comburendi faciebant. Frater vero Borivoi minimus, quem prædixi, prædas capi, incendia fieri, terram destrui Bolezlavo supplicans prohibebat[3]), quia regnum acquirere sine bello puerili simplicitate verbis traditorum sine victoriis se credebat. Cumque iam die quarto bellum exspectans Bolezlavus ad pugnam recto tramite properaret, fluvioque cuidam, non magno quidem sed difficili transitu, propinquaret, ex altera parte fluminis exercitu congregato dux Bohemorum residebat, qui Bolezlavum ibi, non ausus alibi, difficultate loci confisus, transitum prohibiturus exspectabat. At Bolezlavus repertis hostibus quos quærebat, quasi leo visa præda septis conclusa stomachabatur, quia pugnandi copiam non habebat. Nam sicut Poloni modo sursum modo deorsum transire reputabant ex altera parte fluminis, ita Bohemi contra stabant. Erat enim fluvius, Bohemis qui cum eo erant mentientibus, paludosus, tantæ multi-

Przedz I, *wiersz* 4 minorem» Sobieslaum nomine *dodano na brzegu w Z, ręką poźniejszą.* — 17 priu.» primus *S.* — 22 scopulos» scapulos *S. mylnie.* — 24 arduos» arduas *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 18 quarto» IIIIto *S.* — 32 mentientibus» meientes *mają rękopisma.*

[1]) Władysława. Kozma *Chron.* III, 30 i dalsze. [2]) Sobiesława. [3]) Porównaj Kozmy *Chron.* III. 35.

tudini nullo resistente periculosus. Videns autem Bolezlavus, quod sic agens tempus in vacuum expendebat, et quod dies sole in occasum vergente declinabat, electionem audaciæ militaris duci Bohemico proponit, videlicet, aut Bolezlavus sibi locum dabit ut transeat, vel illuc transibit si dux Bohemicus loco cedat, asserens etiam, occupandi causa sedem se Bohemicam non venisse, sed more solito iustitiam fugitivorum causamque miserorum, sicut quondam sibi fecerat, defendendam suscepisse. Quapropter aut suum fratrem in sorte hereditatis paternæ pacifice revocaret, aut iustus iudex omnium inter eos prælio campestri veram iustitiam declararet. Ad hæc dux Bohemicus respondit: *Fratrem quidem meum libens recipere, si tuum receperis, sum paratus; sed cum eo regnum dividere, nisi consilio cæsaris, non sum ausus. Si vero voluntatem vel facultatem habuissem vobiscum cominus confligendi, non vestram licentiam exspectarem, cum longam habuerim prius licentiam transeundi.*

22. *De vastatione terræ Bohemicæ per Polonos.*

Videns autem Bolezlavus, quia dux Bohemicus in his responsionibus quas mandaret nullam certam rationem nisi verba solummodo nuda daret, crepusculo diei, tempore requiei castrum movit, nec ab illius ripa fluminis ad Labe flumen descendendo se removit. Ibi vero iuxta Labe fluvium illum fluviolum[1]) sine obstaculo pertransivit, et festinans ibi bellum ubi dimiserat requisivit. Cum autem ad Bohemorum stationes perveniret, nec aliud de ipsis quam vestigia reperiret, convocatis senioribus consilium inivit, ubi satis quid salubrius et honestius esse videbatur cum ratione diffinivit. Quidam enim de senioribus aiebant: *Tribus diebus satis sufficit per virtutem in terra hostium nos stetisse, nec bellum illis omnibus congregatis et præsentibus invenisse.* Iterum alii dicebant: *Iudicia Dei vera sunt et hominibus occulta. Bene processimus usque modo, sed si diutius immoramur, in dubio pendet, quo se verterint ista fata.* E contra Bolezlavus et iuvenes seniorum consilia postponebant, et ire Pragam ut inantea collaudabant. Et vere vicisset seniorum consilia consilium iuvenile, nisi panis defecisset, qui plus potest quam possit facere ius civile. Collaudato vix itaque consilio Bolezlavus redeundi, redeundo comburendi dedit licentiam et prædandi. Ipse vero semper ordinatis cohortibus incedebat, plerumque cum extremis agminibus pro subsidio subsistebat. Habebat etiam acies militum ordinatas, qui combustoribus et prædatoribus anteirent, et a Bohemis supervenientibus præviderent. Cumque tam prudenter tamque sagaciter exercitum duxisset ac reduxisset, et ad silvarum introitum sexta feria iam stationem posuisset, vigilias crebriores fieri, paratiores esse, unamquamque legionem, si tumultus forte fieret, in sua statione persistere præcepit. Eadem nocte Bolezlavo post matutinas orationibus persistente, forte quidam 1110.

Przedr. I, *wiersz* 14 inter eos› *tak poprawił Pertz*; interesse *Z i S.* — 22 longam› longa *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 3 reperiret› reperivit *Z i S.* — 12 immoramur› minoramus *Z.*

[1]) Cydlinę.

1110. horror universam stationem occupavit, et clamorem subitaneum per totum exercitum excitavit. Tum quæque provincia quam cohors armata, sicut constitutum fuerat, in sua statione perstitit, suum locum defensura; acies vero curialis curialiter armata circa Bolezlavum astitit, ibi victura vel ibidem moritura. At Bolezlavus, audito clamore populi, statim iuvenum multitudine circumstantium coronatus, ascendit in locum locuturus aliquantulum altiorem, ibique sua locutione probis auxit audaciam, timidis horrorem ademit pariter et timorem sic exorsus:

23. *De audacia Bolezlavi et providentia.*

O iuventus inclita moribus et natura, mecum semper erudita bello, mecum assueta labore, securi sustinete, pariter exspectate læti diem hodiernum, qui nos triumphali coronabit honore. Hactenus Bohemi sicut monstra marina vel silvatica de gregibus nostris aliquid rapuisse et cum eo per silvas aufugisse Polonis insultabant et pro militia reputabant. Vos vero iam die septimo terram eorum circuistis, villas et suburbia combussistis, eorum ducem et exercitum congregatum vidistis, bellum quæsistis nec invenire potuistis. Quippe autem hodie, Bohemi si bellum non commiserint, aut si commiserint, hodie Deo iuvante Poloni suas iniurias vindicabunt. Et cum prælium inieritis, memores estote prædarum, captivorum, incendiorum, memores estote puellarum raptarum, uxorum et matronarum, memores estote quotiens vos irritaverunt, memores estote quotiens ipsi fugientes vos insequentes fatigaverunt. Ergo sustinete modicum, fratres et milites gloriosi, estote fortes in bello, iuvenes mei lætabundi. Hodierna dies vobis conferet quod semper optastis, hodierna dies dolorem delebit quem tanto tempore comportastis. Iam aurora paret, cito dies illa gloriosa exardebit, quæ traditionem et infidelitatem Bohemorum revelabit, et præsumptionem et superbiam eorum conculcabit, et quæ nostras et parentum iniurias vindicabit; dies inquam, dies illa, dies semper in Polonia recolenda, dies illa, dies magna et amara semper Bohemis et horrenda, dies illa, dies Polonis gloriosa, dies illa, dies Bohemis odiosa; dies inquam omnium tripudio lætabunda, qua frontes Bohemorum humo tenus inclinabit, in qua Deus omnipotens cornu humilitatis nostræ dextera suæ magnitudinis exaltabit. Hac oratione completa, missa generalis per omnem stationem celebratur, sermo divinus suis parochianis ab episcopis prædicatur, populus universus sacrosancta communione confirmatur. Quibus rite peractis, cum ordinatis agminibus more solito de stationibus exierunt, et sic paulatim ad silvarum introitum pervenerunt. Cum autem ad silvas tanta multitudo pervenisset, neque loci notitiam neque viæ vestigium habuisset, unusquisque sibi viam per devia faciebat, et sic signa vel ordinem retinere iam nequiebat. Obstrusam enim viam qua venerant et omnes alias audiebant, et ideo

---

Przedz I, *wiersz* 1 horror› in *dod. Z i S.* — 3 quæque› quoque *Z i S.* — 4 sua› visa *Z i S.* — 6 curialiter› curiales *Z i S.* — 15 providentia› prudencia *S.* — 16 iuventus». *dod. Bandtkie; rękopisma nie mają.* — 28 hodie› *ma dwa razy S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 vos› *niema S.* — 8 exardebit› exarebit *Z i S.* — 17 humo tenus› humo remis *Z i S. mylnie.* — 18 in› *niema S.* — 19 suæ› sua *S.* — Hac› A hac *S.* — 31 iam› tam *S.*

per viam aliam, non capacem tantæ multitudinis, rediebant. Dux vero Bolczlavus retro de latere dextro cum acie curiali subsistebat, totumque suum exercitum sicut pastor egregius præmittebat. Comes quoque Scarbimirus ex altero latere in silva tenui Bolezlavo latitabat, ibique Bohemos, si forte sequerentur, in insidiis exspectabat. Gneznensis enim acies patrono Poloniæ dedicata, cum quibusdam palatinis aliisque militibus animosis in planitie quadam parva dominum subsistentem exspectabat, quæ planities silvas maiores a minori silva præstante dividebat. Cumque Bolezlavus ex obliquo suum exercitum per silvam tenuem sequeretur, videns suos et a suis visus, hostes reputavit suos, a suis etiam hostis similiter æstimatus, sed propius invicem accedentes et arma subtilius contemplantes, signa Polonica cognoverunt, et sic a pæne cœpto scelere desierunt. Interim Bohemi quasi iam certi de victoria, non ordinati ut prius cathervatim, sed unus ante alium, properabant, quia Polonos in silva iam receptos, ad prœlium irrevocabiles, inordinatos, latitantes, dispersos, se capere sicut leporcs reputabant. At belliger Bolezlavus, visis hostibus iam vicinis, exclamavit: *Iuvenes, feriendi nostrum sit initium, noster quoque finis!* Hoc dicto, statim venabulo primum in acie de dextrario suppinavit, et cum eo simul Dirsek pincerna potum alteri mortiferum propinavit[1]). Tum vero iuventus Polonica certatim irruunt, lanceis prius bellum inferunt, quibus expletis enses exerunt, clipei paucos de Bohemis accedentes ibi clepunt, loricæ pondus non subsidium illis reddunt, galeæ honorem ibi capitibus non salutem acquirunt. Ibi ferro ferrum acuitur, ibi miles audax cognoscitur, ibi virtus virtute vincitur. Corpora strata iacent, sudore vultus et pectora madent, sanguine rivi manant, iuvenes Poloni clamant: *Sic est virtus approbanda viris, sic fama quædam, non prædam furtim rapiendo silvamque petendo rapidorum more luporum.* Ibi fulgens loricatorum acies Bohemorum et Theutonicorum, quæ prima fuit, prima corruit, gravata pondere, non adiuta. Adhuc tamen dux Bohemorum vice secunda, tertia, iam flore militiæ prostrata iacente, suum dampnum catervas retorquens vindicare nitebatur, semperque suorum congeries corruentium augebatur. Scarbimirus quoque cum acie palatina, silva dividente, cum aliis Bohemorum agminibus dimicabat, ita quod Bolezlavus de Scarbimiro vel Scarbimirus de Bolezlavo penitus ubi staret vel si prœlium ageret ignorabat. Ex utra parte Mars suas vires exercet, fortuna ludit, rota Bohemorum eversatur, a Parcis fila Bohemorum secantur, Cerberus ora vorantia laxat, portitor Acheronti navigando laborat, Proserpina ridet, Furiæ viperinas illis vestes explicant, Eumenides balnea sulfurea parant, Pluto iubet Ciclopes dignas fabricare coronas militibus merito venerandis, dentibus anguinis linguis nec non draconinis. Quid multis moramur? Videntes Bohemi suam causam divino iudicio 1110.

Przedz. I, *wiersz* 11 subsistentem› subsistantem *S.* — 21 ut› *niema Z i S.* — 24 latitantes› *niema S.* — 32 Tum› Cum *S.* — *Przedz* II, *wiersz* 26 secantur› occantur *Z i S.* — 28 viperinas› cuperinas *S.*

[1]) Kozma *Chron.* III. 36.

1110. non placere, et Polonorum audaciam cum iustitia prævalere, suorum ibi meliorum acie prostrata catervatim, divisi fugam arripiunt, nec eos fugere Poloni statim percipiunt, sed fugam simulare credunt. Convallis enim media quædam et silva Bohemos adiuvabat, quæ fugam eorum vel insidias occultabat. Ideo dux Polonorum Bolezlavus milites impetuosos præsumptuose persequi prohibebat, quia cautelam Bohemorum et insidias dubitabat. Comperta tandem Poloni vera fuga Bohemorum, insequentes statim, laxant suorum habenas equorum. Ergo potiti Poloni victoria triumphali, redeundi Poloniam iter inceptum differunt, suos sauciatos in Bohemia redeuntes secum ferunt, septem tribus adiectis denarium profectionis numerum impleverunt. Ad hoc enim detrimentum et dedecus bellica gens Bohemorum traditorum factionibus est redacta, quod pæne militibus probis et nobilioribus, Polonorum conculcata sub pedibus, est exacta. Ibi quoque cum Bohemis Zbigneus interfuit, cui fugisse similiter quam ibi stetisse plus profuit. Poloni vero de Bohemia cum ingenti tripudio remeantes, omnipotenti Deo grates rependunt æternales, et Bolezlavo triumphanti laudes referunt triumphales.

24. *De vastatione terræ Prusiæ per Polonos.*

Item impiger Bolezlavus hiemali tempore non quasi desidiosus in otio requievit, sed Prussiam terram aquiloni contiguam, gelu constrictam introivit, cum etiam Romani principes in barbaris nationibus debellantes, in præparatis munitionibus hiemarent, neque tota hieme militarent. Illuc enim introiens, glacie lacuum et paludum pro ponte utebatur, quia nullus aditus alius in illam patriam nisi lacubus et paludibus invenitur. Qui cum lacus et paludes pertransisset et in terram habitabilem pervenisset, non in uno loco resedit, non castella, non civitates, quia ibi nulla, sibi obsedit, quippe situ loci et naturalis positio regionis per insulas lacubus et paludibus est munita, et per sortes hereditarias ruricolis et habitatoribus dispartita. Igitur belliger Bolezlavus per illam barbaram nationem passim discurrens, prædam immensam cepit, viros et mulieres, pueros et puellas, servos et ancillas innumerabiles captivavit, ædificia villasque multas concremavit, cum quibus omnibus in Poloniam sine prœlio remeavit, quod prœlium tum invenire plus his omnibus exoptavit.

25. *De concordia Zbignei falsa cum Bolezlavo.*

Hostibus itaque Bolezlavus, sicut dictum est, refrenatis, ducem Bohemicum coegit fratrem minimum, quem supra diximus, in hereditatis sortem recipere, quibusdam civitatibus[1]) sibi datis. Quo facto Zbigneus Bolezlavo suo fratri legationem misit, misericorditer supplicando, quatinus aliquam particulam he-

---

Przedz. I, *wiersz* 4 percipiunt› precipiunt *S.* — 16 septem tribus› superioribus *Z i S.* — 17 profectionis› perfectionis *Z i S.* — 20 nobilioribus› nobilibus *S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 7 alius› illius *S.* — in illam patriam› nullam pat'am *S;* nullam patam *Z.* — lacubus› lacis *Z i S.* — 13 lacubus› lacis *Z i S.* — 17 immensam› in mensam *S.* — 22 tum› cum *S.*

[1]) Miasto Satec z okolicą; ob. Kozmy *Chron.* III. 37.

reditatis paternæ, sicut dux Bohemorum suo fratri, sibi quoque concederet ea conditione, quod nullatenus in aliquibus illi coæquaret, sed sicut miles domino semper et in omnibus obediret. Nam eum nec per cæsarem nec per Bohemos nec per Pomoranos se posse vincere confidebat, sed quod viribus et armis obtinere non poterat, humilitate saltim et fraterna caritate præsumebat. Verba quidem satis bona et pacifica videbantur, sed aliud promptum in lingua forsan, et aliud clausum in pectore tenebatur. Sed hæc dicenda suo loco differamus, et Bolezlavi responsionem audiamus. Audita fama fratris tam humillima supplicatione, Bolezlavus a periuriis tot transactis, ab iniuriis tot illatis ab alienis gentibus in Poloniam introductis, ignoscendo suum animum mitigavit, et Zbignevum cum verbis huiuscemodi conditionis in Poloniam revocavit, videlicet, si verbis suæ legationis mens humilis concordaret, et si se pro milite non pro domino reputaret, nec ullam superbiam deinceps nec ullum dominium ostentaret, fraterna caritate quædam castella sibi daret, et si veram humilitatem in eo veramque caritatem prospiceret, semper eum in melius cottidie promoveret; sin vero contumaciam illam antiquam, in corde discordiam occultaret, melius esset, apertam discordiam quam iterum novam seditionem in Poloniam reportaret. At Zbignevus stultorum consiliis acquiescens, promissæ subiectionis et humilitatis minime recordatus, ad Bolezlavum non humiliter sed arroganter est ingressus, nec sicut 1111.
homo longo tam exilio castigatus, tantisque laboribus et miseriis fatigatus, immo sicut dominus cum ense præcedente, cum simphonia musicorum tympanis et cytaris modulantium præcinente, non serviturum sed regnaturum designabat, non se sub fratre militaturum sed super fratrem imperaturum prætendebat. Quod quidam sapientes in partem aliam quam Zbigneus forsan cogitaverat noverunt, et consilium Bolezlavo tale suggesserunt, quod se statim credidisse pœnituit, semperque se fecisse pœnitebit, talibus videlicet verbis mentem humanam accendentes: *Hic homo tantis calamitatibus contritus, tam longo exilio detrusus, aditu primo cum tanto fastu superbiæ, de singulis adhuc incertus ingreditur; quid faciet in futuro, si sibi potestas aliqua de regno Poloniæ concedatur?* Aliud quoque maius et periculosius asserentes, quod ipse videlicet Zbigneus quemlibet cuiusque generis, divitem sive pauperem, iam repertum et constitutum haberet, qui Bolezlavum oportuno sibi loco considerato vel cultello vel alio quolibet ferramento confoderet, quem homicidam ipse, si tunc mortis periculum evitaret, honoris magni culmine sicut unum de principibus exaltaret. Sed nos magis credimus ab ipsis malis consiliatoribus hoc fuisse machinatum, quam unquam ab ipso Zbigneo satis humili satisque simplici tale facinus cogitatum. Ideoque minus mirandum, iuvenem ætate florentem, in imperio consistentem, iracundia stimulante, sapientum

Przedr. I, *wiersz* 3 nullatenus› null'a *Z i S.* — 5 eum› enim *Z i S.* — 24 caritate› nec predam *dodaje Z; ma i S. oba te niepotrzebne wyrazy, a z nich tylko drugi przemazał.* — 26 cottidie› die cottidie *Z i S.* — 29 apertam discordiam› aperte discordia *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 3 laboribus et miseriis› miseriis et laboribus *S.*

1111. quoque consilio suggerente, quodlibet facinus perpetrare, quo mortis periculum evitaret et securus a cunctis insidiis imperaret. Nullus tamen credat illud peccatum in spiritu fuisse perpetratum sed ex præsumptione, non ex deliberatione sed ex occasione propagatum. Si enim Zbigneus humiliter et sapienter adveniret, sicut homo misericordiam petiturus, non sicut dominus, quasi vanitatis fascibus regnaturus, nec ipse in dampnum irrecuperabile corruisset, nec alios in crimen lamentabile[1]) posuisset. Quid ergo? Accusamus Zbigneum et excusamus Bolezlavum? Nequaquam. Sed minus est peccatum ira præcipitationis ex occasione data perpetrare, quam illud faciendum ipsa deliberatione pertractare. Nos vero nec peccato deliberationis pœnitentiam denegamus, sed in pœnitentia tamen personam, ætatem, opportunitatem perpendamus. Non enim convenit post malum inrecuperabiliter perpetratum malum peius evenire, sed illi qui sanari potest decet medicum discretionis medicamine subvenire. Quapropter, quia quod factum est, in altera parte non potest in statum pristinum restaurari, oportet partem infirmam, medicinæ capacem, in statu dignitatis vigilanti studio discretionis conservari. Unde constat infirmo corpori aliter corporali subsidio ministrari, et infirmum spiritali medicamine sustentari. Sed qui Bolezlavum in hoc, quod tale quid egerit, accusamus, in hoc tamen, quod digne pœnituerit et satis humiliaverit, collaudamus. Vidimus enim talem virum, tantum principem, tam deliciosum iuvenem primam karinam[2]) ieiunantem, assidue cinere et cilicio humi provolutum, lacrimosis suspiriis irrigatum, ab humano consortio et colloquio separatum, humum pro mensa, herbam pro mantili, panem acrem pro deliciis, aquam pro nectare reputantem. Præterea pontifices, abbates, presbiteri missis et ieiuniis eum quisque pro suis viribus adiuvabant, et in omni solempnitate præcipua vel in ecclesiarum consecrationibus aliquid sibi de pœnitentia canonica auctoritate relaxabant. Insuper ipse missas cottidie pro peccatis, pro defunctis celebrari, psalteriaque cantari faciebat, et in pascendis et vestiendis pauperibus magnæ caritatis solatium impendebat. Et quod maius hiis omnibus et præcipuum in pœnitentia reputatur, auctoritate dominica fratri suo satisfaciens, concessa venia concordatur. Unum quoque Bolezlavus fructum pœnitentiæ satis dignum...., quod po-

Przedr. I, *wiersz* 4 in spiritu› *tak poprawił Pertz, co znaczyć ma tyle jak* in ira, animi impetu; *rękopisma mają* in spe. — 6 propagatum› peragatum *S.* — 8 misericordiam› misericordia *Z i S.* — 16 ipsa deliberatione› ipse deliberacionis *Z i S.* — 26 partem› artem *S.* — 27 vigilanti› *tak poprawił Pertz;* vigilandi *Z*; iugulandi *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 9 provolutum› pervolutum *S.* — 12 acrem› acrum *S.* — 20 psalteriaque› psaltariaque *S* — 21 vestiendis› vescendis *Z i S.* — 24 reputatur› deputatur *miał S, ale poprawił.* — 27 dignum› *opuszczone słowo* ostendit *lub podobne.*

[1]) Bliżej o tej zbrodni nadmienia Kozma pragski *Chron.* III. 34. Władysław czeski mówi u niego do swoich doradców: *Nequaquam assimilor duci Poloniensi, Bolezlao, qui fratrem suum Sbigneu sub fidei sacramentis advocavit dolis, et eum tertia die privavit oculis.* Mówi to pod rokiem 1110 w miesiącu lipcu; zdawałoby się więc, że w tymto roku Zbigniew był oślepiony. [2]) Wielki post.

test reputari de tanto principe cunctis pœnitentibus quasi signum. Nam cum ipse non ducatum sed regnum magnificum gubernaret, ac de diversis et christianorum et paganorum nationibus hostium dubitaret, semet ipsum regnumque suum servandum divinæ potentiæ commendavit, et iter peregrinationis ad sanctum Egidium[1]) sanctumque regem Stephanum[2]) occasione colloquii, paucissimis hoc rescientibus, summa devotione consummavit. Omnibus quippe diebus illius quadragesimæ sola contentus panis et aquæ refectione ieiunaret, nisi tanti laboris occasione discretio præsulum et abbatum missis et orationibus illud ieiunium caritatis obsequio violaret. Singulis quoque diebus ab hospitio tamdiu pedibus quandoque nudis cum episcopis et capellanis incedebat, donec horas perpetuæ virginis dieique canonicas septemque psalmos cum letania pœnitentiales adimplebat, et plerumque cursum psalterii post defunctorum vigilias adiungebat. In pedibus etiam pauperum abluendis, in elemosinis faciendis ita devotus et studiosus per totam viam illius peregrinationis existebat, quod nullus indigens ab eo misericordiam quærens sine misericordia recedebat. Ad quemcumque locum episcopalem vel abbatiam vel præposituram dux septentrionalis veniebat, episcopus ipsius loci vel abbas vel præpositus et ipse rex Ungarorum Colummannus[3]) aliquotiens obviam Bolezlavo cum ordinata processione procedebat. Ipse autem Bolezlavus ubique semper aliquid per ecclesias offerebat, sed in illis locis principalibus nonnisi aurum et pallia proferebat. Et sic religiose per totam Ungariam ab episcopis et abbatibus et præpositis recipiebatur, ita munifice sibi corporale servitium ab ipsis cum summa diligentia parabatur, et ipsos ipse donabat, et ipse ab ipsis donabatur. Ubique tum eum ministri regis et servitium sequebatur, et ubi Bolezlavus diligentius vel negligentius reciperetur, notificandum regi a suis familiaribus notabatur. Et quicunque diligentius eum et honestius recipere videbatur, amicus esse regis vel gratiam inde consequi sine dubio dicebatur. Cum tali devotione spiritali talique veneratione temporali Bolezlavus de sua peregrinatione remeavit, neque tamen in regnum suum rediens vitam pœnitentis habitumque peregrinationis abnegavit, sed ad sepulcrum usque beati martiris Adalberti, pascha Domini celebraturus, cum eodem peregrinationis proposito perduravit. Et sicut cót- 1111. 1113. kwiet. 15.

Przedr. I, *wiersz* 11 illius quadragesimæ› illis quadragesima *Chron. Princ. Pol. mylnie.* — *Przedr.* II, *wiersz* 10 præpositis› prepositibus *S.* — 21 talique› de *dodał przez omyłkę S, lecz kropkami oznaczył.* — 25 pascha› pacha *S, mylnie.* — 27 proposito› preposito *S.*

[1]) Do Szimegu na Węgrzech, gdzie Władysław I król węgierski, poprzednik Kolomana, założył w roku 1091 opactwo ś. Idziego i takowe poddał pod władzę opata w *Saint-Gilles.* Feier *Cod. dipl.* I. str. 468. [2]) Do Białogrodu *(Stuhl-Weissenburg)* na Węgrzech, gdzie złożone były relikwie ś. Stefana króla, w kościele Panny Maryi, przez niego niegdyś założonym. Hartwik *Vita s. Steph.* rozd. 21. [3]) Koloman wstąpił na tron węgierski roku 1095 a umarł 4 lutego 1114; w tym tedy czasie, mianowicie zaś między 1110 a 1114 rokiem, przypadła pomieniona pielgrzymka Krzywoustego.

1113. tidie propius ad locum sancti martiris accedebat, tanto devotius cum lacrimis et orationibus nudis pedibus incedebat. Cum autem ad urbem et sepulchrum sancti martiris pervenisset, quantas elemosinas in pauperibus erogavit! quanta per ecclesiam et in altaribus ornamenta præsentavit! Opus aureum existit operationis argumentum, quod fecit Bolezlavus reliquiis sancti martiris in suæ devotionis et pœnitentiæ testamentum. In illo namque feretro auri purissimi 80 marcæ continentur, exceptis perlis gemmisque pretiosis, quæ minoris quam aurum pretii non videntur. In episcopis vero suis, in principibus, in capellanis, in militibus, in muneribus ita magnifice et munifice pascha sanctum illud gloriosissimum celebravit, quod singulos maiorum et pæne minorum pretiosis vestibus adornavit. De canonicis autem beati martiris, de custodibus ecclesiæ vel ministris, vel de civibus ipsius civitatis ita liberaliter ordinavit, quod omnes, nullo prætermisso, vel vestibus vel equis vel aliis muneribus, unumquemque pro qualitate dignitatis et ordinis, honoravit. Hac itaque peregrinatione tam religiosa devotione completa, non ideo tamen est obsessio, facta prius[1]), de cordis nostri memoria sic deleta, nec debet quisquam illud præposterum ordinem reputare, quod, si fuerit intersertum, poterit cœptæ narrationis totam seriem perturbare.

26. *Pomorani tradiderunt castrum Nakel Polonis.*

Igitur castrum Nakel, ubi prœlium illud fuisse maximum superius memoratur, et unde dampnum semper Polonis laborque continuus generatur, Bolezlavus cuidam Pomorano genere sibi propinquo, Suatopolc vocabulo, concesserat cum aliis castellis pluribus sub tali fidelitatis conditione retinere, quod nunquam deberet ei suum servitium vel castella causa pro qualibet prohibere; sed postea nunquam iuratam sibi fidelitatem retinuit, neque veniens unquam promissam servitutem exhibuit, nec venientibus portas castellorum aperuit, immo, sicut perfidus hostis et traditor, viribus et armis sua seseque prohibuit. Unde Bolezlavus dux septentrionalis ad iracundiam concitatus, convocatis bellatorum cohortibus castrum Nakel fortissimum obsedit[2]), suam vindicare contumeliam meditatus. Ibique de festo sancti Michaelis ad nativitatem usque dominicam sedens, et in bello contra castrum cottidie studiosus incedens, laborem suum in vanum penitus expendebat, quia humidum per locum, aquosum et paludosum, machinas et instrumenta ducere non sinebat. Insuper castellum erat et viris et rebus necessariis sic

Przedr. I, *wiersz* 6 altaribus› alteribus *S.* — 7 existit operationis› extitit comperacionis *S.* — 9 in› et *S.* — 19 canonicis› canoniciis *Z.* — *Przedr.* II, *wiersz* 14 neque veniens unquam promissam› *tak poprawił Pertz; rękopisma mają* neque venientibus neque promissam. — 21 Nakel› Nakyel *S.*

[1]) Z tych słów widać, że to co autor w następnym rozdziale opowiada, zaszło jeszcze przed pielgrzymką Bolesława do Węgier. Dlatego też Giesebrecht *Wend. Gesch.* II. 168 odnosi pielgrzymkę do roku 1113, wojnę zaś przeciw Pomorzanom do 1111 i 1112. Roeplowi I. 263 zdawało się, że wojna ta była w roku 1118. [2]) 29 września, r. 1111.

firmatum, quod non esset armis vel necessitate rei cuiuslibet per annum continuum expugnatum. Ipse quoque Bolezlavus, cum ibi fuerit sagittatus, ad se vindicandum est maioris iræ stimulis agitatus. Unde Suatopolc pacem semper vel pactum aliquod per amicos et familiares Bolezlavi requirebat, et pecuniam illi magnam cum obsidibus offerebat. Quibus rebus perpensis, Bolezlavus obsessionem dimisit, redeundi suamque contumeliam vindicandi tempus idoneum expectando remeavit, partemque pecuniæ secum obsidemque filium ipsius primogenitum asportavit. Item anno sequenti, cum ipse Suatopolc neque fidem datam neque pactionem factam observaret, neque de periculo filii cogitaret, nec ad colloquium cum Bolezlavo constitutum venire vel causam excusationis mittere procuraret, suum Bolezlavus exercitum congregavit, hostemque perfidum aliquantulum in virga ferrea, sed non plenarie, visitavit. Qui cum ad confinium Pomoraniæ pervenisset, ubi quilibet princeps alius cum tota multitudine timuisset, exercitu relicto cum electis militibus inantea propcravit, et castellum Wysegrad impetuose capere, castellanis non præmeditantibus nec præmunitis, cogitavit[1]). Ubi vero ventum est ad fluvium, qui iunctus Wislæ flumini, castellum illud in angulo situm fluviorum ab eis ex altera parte dividebat, alii fluvium illum cursim, alius ante alium transnatabant, alii vero Mazoviensium per Wisłam fluvium navigio veniebant. Sicque contigit ignoranter in bello dampnum fieri plus civile, quam octo diebus expugnando castrum illud assultu fuerat ex hostili. Exercitu tamen toto circa castrum congregato, iamque diversorum instrumentorum apparatu oppidi expugnandi præparato, oppidani pertinacem in hostes obstinaciam Bolezlavi metuentes, recepta fide deditionem fecerunt, sicque manus Bolezlavi mortemque evaserunt. Illud vero castrum Bolezlavus octo diebus acquisivit, octoque diebus aliis sibi retinendum ibi residens præmunivit; ibi derelictis præsidiis, inde progrediens, obsidione castrum aliud circumivit. Illud namque castrum cum maiori labore prolixiorique dilatione Bolezlavus expugnavit, quia plures et fortiores ibi pugnatores locumque munitiorem assultu bellico exprobavit. Paratis igitur a Polonis instrumentis ac machinationibus expugnandi, Pomorani similiter instrumenta modis omnibus repugnandi fecerunt; Poloni foveas æquant, terram lignaque comportant, quo levius ac planius ad castrum cum turribus ligneis accedant; Pomorani contra lardum lignaque picea parant, quibus paulatim congeriem illam comburant. Tribus enim castellani vicibus instrumenta omnia de muro descendentes furtive combus- 1112.

Przedr. I, *wiersz* 13 asportavit› idem *dodał S. przez omyłkę, lecz zmazał później.* — 28 Wislæ› Wysle *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 cursim› cursum *Z i S.* — 2 Mazoviensium› *ztąd począwszy aż do słów:* congeriem illam comburant *drobniejsze pismo w S.* — 10 fide› fidem *S.* — 16 castrum› illud *dod. S, lecz kropkami oznaczył.* — aliud› cremavit *dodał Z, lecz jako niepotrzebne oznaczył kropkami; ma je i S, ale bez kropek.* — circumivit› circuivit *S.* — 24 fecerunt› *Chron. Princ. Pol. u Stenzla SS. I. 91; Z i S nie mają.*

[1]) O tym Wyszogrodzie ob. Roepla *Gesch. Pol.* I. str. 671.

1112. serunt, tribusque vicibus iterum illa Poloni construxerunt. Ita nempe turres ligneæ Bolezlavi castello vicinæ stabant, quod castellani de propugnaculis cum eis armis et ignibus repugnabant. Si quandoque Poloni castellum armis, igne, lapidibus stratis impetebant, castellani similiter modis omnibus vicem contrariam repugnabant. De Polonis multos castellani sagittis et lapidibus vulnerabant; de castellanis vero Poloni plures cottidie perimebant. Erant enim pagani de morte securi, si virtute bellica caperentur, et ideo malebant, ut cum fama se defendentes quam collum extendentes cum ignavia morerentur. Interdum tamen cum Bolezlavo pactum facere castrumque reddere cogitabant, interdum inducias petentes, vel auxilium expectantes illud consilium differebant. Interea Poloni nunquam otiosi, nunquam desidiosi, tot laboribus et vigiliis fatigati desistebant, sed castrum capere vel insidiis insistebant. Pomorani vero talem Bolezlavi mentem et intentionem cognoscebant, quod nullatenus evadere manus ipsius nisi castro reddito prævalebant, et ex hoc maxime diffidebant, quia de Suatopolc suo domino nullum auxilium expectabant. Unde pro tempore consilium partibus utrisque satis idoneum inierunt, castellum videlicet fide recepta tradiderunt, ipsique sani cum suis omnibus, incolumes, quo sibi libuit, abierunt.

Przedr. I, *wiersz* 2 nempe› namque *S.* — 6 stratis› statis *lub* scacis *S;* satis *Z.* — 9 sagittis› *na to słowo wskazuje text Chron. Princ. Pol. u Stenzla SS. I. 91;* satis *ma Z i S.* — 11 securi› secum *Z i S.* — 12 ideo› ide *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 interdum› interim *Z i S.*

Rękop. petersb. publ. bibl. A. Q IV. Nr 98.

str. 18.

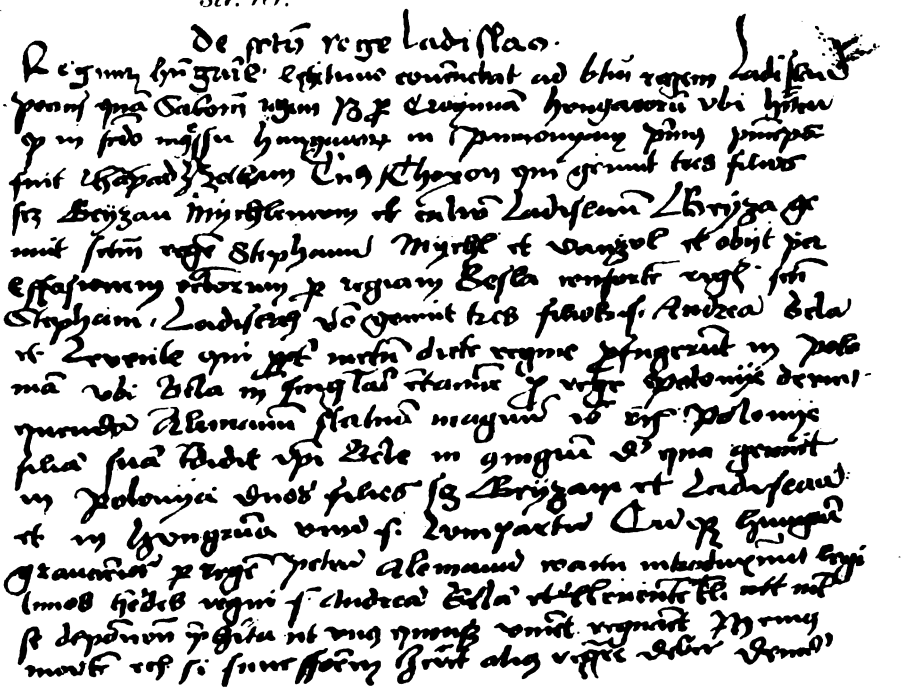

de sctō rege Ladislao.

Regnum hūngarie. ethelmus cōmendat ad bti regem Ladislaū
pmū pga Salomōis ūgum Rex Cumanie hungarorū vbi hōnes
p vn sedo missu hungarie in pannoniam pīm pmpse
fuit Chazad Zalam Cinq Kthazon qui genuit tres filios
scz Bezam Myrchamum et alīm Ladislaum Bezam ge
nuit sctm regē Stephanum Myrche et Vazol et obiit pia
Ethasamum vterinum p regnum Rossie remanēte regē sco
Stephano. Ladislaū vō genuit tres filios. s. Andream Belam
et Leventse qui post mortē dicte regine Hungarie in pole
mā vbi Bela in Longtal ētauit et regē Polonie decol
lauerūt Alemanni stabūt magnū vō vxo. Polonye
filiā suā Vadit vbi Bele in vngariā et ipsa genuit
in Polonia duos filios scz Bezam et Ladislaum
et in Hungariā vnū s. Lumpartum Cum Hungarā
gratanter p regē pcepit Alemanū nostra intendunt ēpi
mos hēdis vigni s. Andree Bele et Leventē. aut nō
st depdrūt pfatū ne vng nomē venit vigniat Myrcy
mortē reg si suum sororū Gēit alig regē Belū Vand

Kronika Węgiersko-polska.

A) Rękop. perg. bibl. ordyn. Zamojskich.

k. 90.

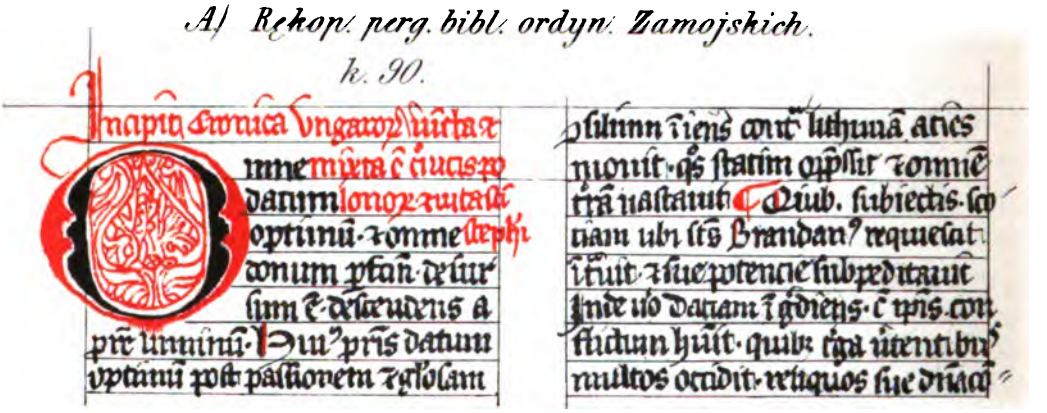

Incipit cronica vngarorū iuncta et
mixta cū romanis po
stquam longo tractatu
optinuit romme depri
mum ptām deiur
sum et descendens a
pre unnimū. Huius pris datum
optauit post passionem xpi olam

plenum riens cum lithuanis aries
nouit. ps statim oppsit cornē
tra nastauit. Quib. subiectis sco
piam ubi ts Brandan requiescat
uit. tue potencie subpeditauit
Inde ro datam i gdiens. c pris con
flictum huius. quib. ega utentibus
multos occidit. reliquos sue diuci

B) Rękop. xx. Czartoryskich Nr 1310.

str. 349.

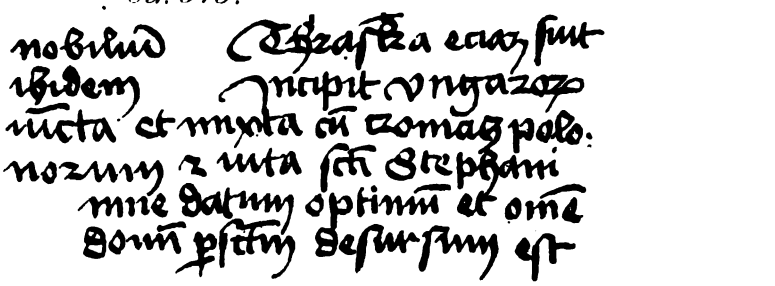

nobilud Cthazka eciaz sunt
ibidem Incipit vngarorū
uncta et mixta cū romanis polo.
norum et uita sctī Stephani
mne datum optimū et omē
bonū pctm descensum est

KRONIKA
WĘGIERSKO - POLSKA

opracował

STANISŁAW PILAT.

Naród węgierski od swojego nad Cisę przybycia zostawał z Polską w rozlicznych, częstokroć nie tylko przyjaznych ale nawet najściślejszych stosunkach. Pominąwszy co już o stosunkach tych Konstanty Porfirogennet[1]) i Chasdaj Ibn Szaprut[2]) napomykają, spomniemy tu tylko, że pierwsze promienie wiary Chrystusa zaniosła na dwór węgierski xiężniczka polska, Adelaida, siostra naszego Mieczysława I a żona Gejzy; że jedni z pierwszych zakonników którzy, żywotem świątobliwym wsławieni, krzewili wiarę chrześciańską między Węgrami, byli Andrzej i Benedykt, rodem Polacy[3]), a dziwnem zrządzeniem opatrzności stało się, że nawet korona, która skroń Stefana I króla węgierskiego ozdobiła, zrobiona była pierwotnie dla Polski[4]).

Tych ścisłych z narodem węgierskim stosunków zostały liczne ślady w naszem piśmiennictwie, i oto jeden z tego rodzaju pomników tu ogłaszamy.

W wieku XI prawa do których stolica apostolska poczuwała się, ostro się starły z mniemanemi prawami cesarstwa niemieckiego. W wywiązanej z tego powodu między Grzegorzem VII papieżem a Henrykiem IV walce o tak zwaną inwestyturę, papież nie przestawał upominać królów sąsiednich, że ich władza od Boga pochodzi, i prócz niego żadnemu z ziemskich mocarzów ulegać nie powinni. Miał ten papież zupełnie sobie powolnym Bolesława Śmiałego, króla polskiego, i przez niego wpływał na Węgry. Rządził tam Salomon król, sprzymierzeniec Henryka. Wyprawił się na niego Bolesław roku 1074 i wyzuwszy go z królestwa, wyniósł Gejzę I na tron a papież pospieszył uwieńczyć go koroną. Po krótkiem panowaniu Gejzy wstąpił na tron węgierski brat jego, Władysław I, który się w Polsce wychował[5]), a w Bolesławie czcił swego dobroczyńcę. W ciągu tedy panowania obu tych królów stały Węgry wraz z Polską i Chorwatami przy Grzegorzu VII i silnie go wspierały. Przygo-

---

[1]) *W niniejszem dziele str. 24 wiersz 17.* [2]) *str. 62 wiersz 212 i przypisek 6 na str. 81.* [3]) Stephani regis Ungariæ Vita major, *rozdz. 7 u Pertza* SS. *XI.* 232. [4]) *Hartwik* Vita S. Stephani *rozd. 9.* [5]) Wladislaus ab infantia nutritus in Polonia fuerat, et quasi moribus et vita Polonus factus fuerat. *Gall. I. 27; porównaj rozdział 14 kroniki Węgiersko-polskiej.*

da naszego Bolesława a wkrótce śmierć jego, przypadła w roku 1081 na ziemi węgierskiej, zwichnęła w podwalinach ową potęgę i Rzym przyprawiła o klęski.

W miarę jak się szczęście na stronę Henryka IV przechylało, dobywał Rzym ostatnich sił dla ratowania swej sprawy, krzepiąc na duchu tych sprzymierzeńców, jacy mu jeszcze pozostali. Obok szczęku oręża nie szczędzono wpływów duchownych. W Węgrzech rozpoczęły się pamiętne kanonizacye. W roku 1083 podniesiono z wielką uroczystością kości Stefana I króla i apostoła węgierskiego przed 40 laty zmarłego, a oraz kości syna jego, Emeryka, i biskupa Gerarda[1]*. Uroczystość ta wywołała potrzebę spisywania ich żywotów i cudów. Jakoż niezwłocznie ukazał się żywot ś. Stefana przez bezimiennego skreślony, a znany dziś pod imieniem Legendy mniejszej. Wkrótce i niemal jednocześnie napisana została tak zwana Legenda większa, a zaledwie kilka lat upłynęło, kreślił Hartwik, podobno biskup regensburski, z polecenia Kolomana króla węgierskiego (1095 — 1114) jeszcze raz obszerny Stefana I żywot i cuda.*

W tych trzech utworach odbił się dość wyraźnie duch wieku i potrzeby, które je wywołały. Przeprowadzono w nich zwięźlej lub też obszerniej jedną i tę samą myśl zasadniczą: starano się okazać, jak to na Węgrów w bałwochwalstwie grubym pogrążonych, Bóy łaskę swoją za pośrednictwem Rzymu spuściwszy, oświecił ich w poznaniu prawdziwej wiary, i dobrodziejstwa swoje przez tenże Rzym zlewać na nich nie przestaje.

Tę myśl zasadniczą i tenże sam charakter nosi i pomnik ten który tu wydajemy, mający w oryginale nadpis: Cronica Ungarorum iuncta et mixta cum Cronicis Polonorum, et vita sancti Stephani.

Są zresztą te utwory tak dalece podobne do siebie, że jeżeli każden z nich miał innego autora (która to okoliczność należycie dotąd wyjaśniona nie jest) tedy, według wyobrażeń dzisiejszych, uważać je można za plagiaty. Autor Legendy większej wypisuje dosłownie Legendę mniejszą, rozszerzając opowiadanie poprzednika swojego i nowe ustępy dodając. Hartwik znowu, po swojej do Kolomana króla przedmowie, zaczyna słowami Legendy większej, rozszerza ją tu owdzie, wcielając zresztą całą jej osnowę w swe dzieło. Autor nakoniec Węgiersko-polskiej kroniki z żywotem ś. Stefana połączonej wypisuje dosłownie Hartwika, w niektórych miejscach go rozszerzając i dodając nowe z dziejów ustępy.

Podobieństwo jakie między Legendą większą a Hartwikiem zachodzi, dało powód uczonemu ich wydawcy, Wattenbachowi, do następującego twierdzenia. Mniema on, że poważny Hartwik zapewne nie dopuściłby się tak widocznego plagiatu, ale że raczej jest on sam autorem tak jednego żywotu jak i drugiego. Że zaś obwinianie go o plagiatorstwo tym sposobem jeszcze nie ustałoby, albowiem tak zwana Legenda większa, której on według Wattenbacha ma

---

[1]) Anno 1085 in carcere missus (Salomon); et dominus rex Stephanus et Henricus filius eius et Gerardus episcopus reuelantur, et Salomon rex fugit. Ann. Poson. *u Endlichera* SS. *I. 56.*

być autorem, zawiera ustępy z Legendy mniejszej, twierdzi więc, iż ta mniejsza Legenda pierwotnie nie miała nic spólnego z większą Legendą, i że dopiero poźniej ustępami z tej drugiej interpolowana została.

Na takowemże podobieństwie między Hartwika żywotem ś. Stefana a kroniką węgiersko-polską opierając się niegdyś nasz Hipolit Kownacki, przyznał równie autorstwo tej ostatniej Hartwikowi, i tak był pewny swego twierdzenia, że nie wahał się przedmowę Hartwika do Kolomana napisaną a umieszczoną na początku żywotu ś. Stefana, przyczepić na początku tej kroniki, chociaż jej rękopisma nie mają. Uczynił to Kownacki w dobrej wierze, tłumacząc się z tego w przedmowie; tymczasem Stef. Wład. Endlicher, który podobno po polsku nie umiał, umieścił w swoim przedruku węgiersko-polskiej kroniki przedmowę Hartwika na początku tak jakby ona w rękopismach się znajdowała. Ten sam błąd podziela i Wattenbach, jak to widzieć można w przedmowie jego u Pertza SS. *XI str. 224.*

Co do nas, z podobieństwa textu nie ważymy się robić tak śmiałego wniosku o tożsamości autorstwa, bo ono mogło też mieć inną przyczynę; anibyśmy sobie zadawali pracę uchylać starannie wszelkie pozory plagiatorstwa z któregokolwiek ówczesnego autora, bo wiemy z doświadczenia, że i najpoważniejsi z nich powszechnie się go prawie dopuszczali, a raczej nie poczytywali oni tego za występek, mając użytek praktyczny dzieła a nie sławę autorską na celu. Przykład tego mamy w Żywocie ś. Wojciecha pisanym przez ś. Brunona i tylu innych tak legendycznych jako i dziejowych płodach ówczesnych, które noszą widoczne ślady podobnegoż plagiatorstwa. Jeśli atoli jaki pewniejszy wniosek zawiązać można z podobieństwa rozważanych tu utworów, tedy niezawodnie co do czasu w którym je układano. Jakoż kiedy widzimy że kronika węgiersko-polska, kreślona w tym samym duchu i z taż samą myślą zasadniczą co i powyższe legendy, w takim zostaje stosunku do dzieła Hartwika, jak toż dzieło do Legendy większej; że autor jej zabiera z Hartwika spore ustępy, a rzecz całą panowaniem Władysława I zmarłego w roku 1095 zamyka, wnosimy że ten autor był bliski wiekiem Hartwikowi, i nie bez przyczyny wpisywano go w rękopismach polskich przy Gallu, bo ten był jemu spółczesny.

Kronikarstwo węgierskie, jak je dziś znamy, zaczyna się w czasach dość poźnych. Gwido z Kolumny, czyli tak zwany bezimienny notaryusz Beli, i Szymon Keza, którzy za najstarszych kronikarzów węgierskich uchodzą, pisali dopiero w drugiej połowie wieku XIII. Są jednakże ślady że Węgrowie mieli więcej kronik niż te, które dziś znamy, a niektóre z nich sięgały czasów nierównie dawniejszych. Wymienim tu główniejsze ku temu skazówki.

Nasz Marcin Bielski powołał się w dziele swojem na jakąś kronikę węgierską i przytoczył z niej początkowe ustępy. Na próżno szukalibyśmy dziś zkąd one są wyjęte, albowiem kronika taka zgoła się teraz nie znachodzi. Ciekawa ona była już dlatego, że jej autor zdarzenia z dziejów starożytnych opowiadając, zdradza znajomość pisarzów dziś zatraconych. Oto są słowa Bielskiego:

«Węgrzy swoje przodki w swej kronice kładą w Pannoniej, od Bannona[1]), który był z rodu Sema, syna Noego, od Mezee potomków a z synów Aramei. Ten tedy Bannon z przodków swych którzy byli rozesłani od Noego na wszytki części świata, panował z swymi potomki w tym kraju nad Dunajem, a od swego[2]) imienia zwano po grecku Peonia. Potym łacinnicy wezwali Pannonia[3]); było od potopu świata 155 lat.

Potem lata 1769 od potopu Daryus, Hidaspów syn, zajrzał Pannonom wolności, posłał na nie Megabiza, hetmana swego, który je przyniewolił służyć, wszakże się z tego wyłamali.

Lata od potopu 1932 Amintas, macedoński król, zebrał na nie wojsko, ale porażon od nich, gdzie im musiał dani dawać, a w zakładzie syna Filipa dał. Ty bitwy chciał się pomścić Pe(r)dykas, ale jest przemożon, i sam w więzienie wszedł[4]).

Lata od potopu 1946 Bardilus zaże z Pannoniej zhardział był z swej fortuny, ciągnął do Macedoniej z wojskiem, gdzie tam nalazł Filipa z gotowemi ufy; porażon od Filipa.

Potym lata Alexandra wielkiego panowania La(n)garus z Pannoniej, aby się zasłużył Alexandrowi wielkiemu, posłał mu na pomoc ludzi przeciw Daryusowi, Arsamowemu synowi. Tamże od Alexandra wielkiej wolności nabyli; gdzie potym Sylla rzymski chciał je ku posłuszeństwu przyciągnąć; przemożon od nich[5]).

Poty(m) węgierska ziemia[6]) wolność miała»[7]). —

W rękopismie Kuropatnickiego znajdującym się niegdyś w Po'sce, dziś w Petersburgu w imperatorskiej publicznej bibliotece, pod znakiem IV. 98 między kodexami łacińskiemi, jest ciekawy ułamek o Władysławie I królu węgierskim, wyjęty takoż z jakiejś kroniki węgierskiej, teraz nie znanej. Ułamek ten wpisany tam jest ręką z wieku XV, a że zawiera wiadomość o tym królu nieco obszerniejszą niż węgiersko-polska kronika, i takową poniekąd uzupełnia, więc zamieszczamy tu dosłowny text jego z oryginału, a oraz i podobiznę.

DE SANCTO REGE LADISLAO.

Regnum Hungarie legitime commeabat ad beatum regem Ladislaum potius quam Salomonem regem; scimus per Croynicam Hungarorum ubi habetur, quod in secundo ingressu Hungarorum in Pannoniam primus princeps fuit Harpad, secundus Zotham, tertius Thoxon qui genuit tres filios scilicet: Geyzan, Mychlemum et caluum Ladislaum.

---

[1]) *Pannonios u Appiana, syn Autaryosa* Illyr. 2. [2]) *jego.* [3]) *Obacz* Itinerarium Alexandri *w wydaniu Karola Müllera, obok Arryana* Paris. *1846 str. 161.* [4]) *Wyprawę Perdykasa króla macedońskiego przeciw Ilirom opisywał sławny Antipater, jak świadczy Suidas pod słowem* Ἀντίπατρος, *ale dzieło pomienione Antipatra zaginęło, i nic o wyprawie tej nie wiemy. Węgierski tedy kronikarz miał tu pod ręką pisarza zaginionego.* [5]) *I ta też wiadomość o klęsce Sylli zaczerpnięta jest z pisarza zaginionego. Że jest prawdziwa przekonać się o tem można ze słów Appiana* (Illyr. c. 14. cf. De bello Mithr. c. 55), *ale Appian nie wymienia nazwiska Sylli, lecz tylko imię* Cornelius, *a krytycy nie wiedzą, do którego właściwie wodza rzymskiego odnieść je mają.* [6]) *Pannonia starożytna.* [7]) *Bielskiego Kronika świata, wydanie z roku 1564, list 296.*

Geyza genuit sanctum regem Stephanum, Mychl et Vanzul, qui obiit per effosionem oculorum per reginam Gesla, consortem regis sancti Stephani. Ladislaus vero genuit tres filios scilicet: Andream, Belam et Leventem, qui propter metum dicte regine profugerunt in Poloniam, ubi Bela in singulari certamine pro rege Polonie devicit quendam Alemannum statura magnum; ideo rex Polonie filiam suam tradidit ipsi Bele in coniugium, de qua genuit in Polonia duos filios, scilicet Geyzam et Ladislaum, et in Hungaria unum, scilicet Lumpartum. Cumque Hungari gravarentur per regem Petrum Alemanum eo actu introduxerunt legitimos heredes regni, scilicet Andream, Belam et Leventem tali inter se dispositione prehabita: ut unus quousque viveret regnaret. Post eius mortem, etiamsi successorem haberet, alius regnare debet, deinde tertius, et sic inter trium fratrum generatione maneret regimen. Primo igitur Andreas albus, qui maior erat natu, regnavit, qui genuit Salomonem, quem contra iuramentum suum et initum fedus adhuc in cunis coronavit, Bela metu mortis consentiente. Levente vero in infidelitate obiit. Et sic regnum legitime ad Geysam et sanctum regem Ladislaum erat devolutum. Verumtamen annis multis fidelissime servierunt Salomoni; sed ipse volens eos iniuste occidere, fugerunt in Poloniam, et inde copioso exercitu congregato expulerunt Salomonem[1]), et su- 1074.
per eo Geysa, frater beati Ladislai, tribus annis regnavit, ipse autem XIX annis, tandem Colomanus filius Geyse XVIII annis[2]).

Konstanty Świdziński posiadał w bibliotece swojej rękopism, w którym znajdowała się podobnież nieznana dziś kronika węgierska. Wyimki z niej wydrukował niegdyś Hipolit Kownacki, upatrując w nich jakoby wstęp do niniejszej węgiersko-polskiej kroniki. Pragnęliśmy usilnie odszukać ten Świdzińskiego rękopism i rozpatrzyć się w nim, bo wiadomość o nim przez Kownackiego podana jest niedostateczną. Daremnie jednakże zgłaszaliśmy się o to do zawiadowców Świdzińskiego biblioteki; upewniono nas, że rękopism taki dziś tamże nie znachodzi się; nie zostało nam tedy nic innego, jak powtórzyć tu text pomienionych wyimków za Kownackim.

Recessus Hungarorum de Scythia ulteriori seu Moscovia causa fuit paucitas et sterilitas terræ, quia fames semper urgebat terram eorum, frigusque excesivum illius regionis.

Ingressus autem illorum in Pannoniam fuit per Russiam et Tartariam, ex quibus exercitum suum augmentaverant.

Primo tamen ingressi prostrati fuerunt per Slavos; secundario vero ex eo, quod Gothi illis prebuerant succursum, et partem Slavoniæ, quam etiam occupaverant sub Slavis, illis dimiserant, triumpho contra Slavos potiuntur.

Et ibi Buda dux Hungarorum fuit interfectus, et Sicambria desolatur, et civitas in alio loco situatur et nominatur a nomine principis Buda, quoniam Buda fuit princeps

[1]) *Mamy tu wyraźne świadectwo o wyprawie Bolesława Śmiałego przeciw Salomonowi węgierskiemu, o której kronikarze węgierscy zamilczeli.* [2]) *Rękop. Kurop. str. 18.*

Hungarorum, qui multa prœlia cum Slavis pro Pannoniis faciebat, et prœlium fuit factum ubi est hodie civitas Hungwar.

Frater vero suus in Alemania bella conficiebat, dictus Hoynel Hunus, a quo civitas dicitur Hungwar; hodie vero ex eodem nomine Hungari appellantur.

Et licet esset tacendum, tamen ne veritas gestorum obnubilaretur Magerones hoc est Hungari totam suam potentiam a Polonis habebant et extrahebant, et robore illorum semper pugnarunt: hodie enim et adhuc in linguagio Hungarico Poloni dicuntur *Langel* id est milites stipendiarii, militares, pugnatores optimi.

Prædicti ergo Sicamberiam hoc est hodie antiquam Budam fundaverunt. Fuit enim magna civitas et tribus annis in eadem stativa faciebant, et ex illa situm terrarum aliarum explorabant.

Primo tamen pes eorum terram ipsam calcavit, et non aliorum, quam hucusque inhabitant.

Cerva autem una ipsos Hungaros in Pannoniam conducebat, qui semper illius vestigia fuerunt secuti, et non quievit donec in Pannoniis.

Fertur tamen quod primus ingressus eorum in Pannonias est causa venationis, ubi terram considerantes esse bonam, remeantes adduxerunt totam eorum multitudinem et ingressi sunt eas.

Est tamen una opinio, quod Hungari non permanebunt in Pannonia sicut nec Turci in terris christianorum quas violenter possiderunt.

Hungari seu Juhri de terra Scythiæ septentrionalissima juxta Oceanum septentrionalem a Moscova civitate Moscorum ad orientem et septentrionem quinquentis milliaribus magnis germanicis distante, de Juhra terra conscenderunt et venerunt per terram planam ad meridiem in Pannonias ubi nunc resident; sed iam christianissimi, qui olim pagani atrocissimi et crudelissimi ferocissimique fuere.

Sub Dipoldo[1]) principe Slavorum Hungari Pannonias receperunt, et per duo milliaria a Sicamboria hoc est ab antiqua Buda primo campestraliter castrametati situantur.

Anno Domini 965. Huni christianitatis sunt agressi nomen[2]).

Nakoniec ta oto kronika węgiersko-polska którą tu wydajemy, w rękopismach polskich przechowana, zdradza widocznie wiek dawniejszy, niż czasy Gwidona z Kolumny i Kezy.

Obejrzyjmy bliżej nieco jej charakterystykę. Autor zaczyna od Atyli, bo podanie które też poźniejsi pisarze, Gwido i Keza, powtarzają, głosiło acz mylnie, że Węgrowie są dawnych Hunów potomkami. Od Atyli tedy zacząwszy prowadzi go przez Bałtyk i Ren prosto do Kolonii. Miejsce to sławne relikwiami ś. Urszuli daje mu powód do powtórzenia legendy o za-

[1]) Suentiboldo? [2]) *Kron. węg. str. III — VI.*

biciu jedynastu tysięcy dziewic. Atyla idzie dalej, i na Rzym uderzyć zamyśla. Pojawia mu się we śnie anioł i rozkazuje w imię Chrystusa, aby się nie ważył uderzać na tę stolicę, w której zwłoki apostołów jego spoczywają, a zwrócił się raczej na Słowaków i Chorwatów, którzy chrześciańskiego króla swego, Kazimierza, zdradziecko ubili. Jeśli tego dopełni, obiecuje mu, że potomek jego (Stefan) koroną przez Rzym uwieńczony zostanie; co też Atyla uskutecznia.

W tenże sam sposób postępuje autor dalej w swojem opowiadaniu, mieszając zdarzenia dziejowe z legendami. Powiedział Hartwik że od owego zięcia który pierwszy na czele Węgrów wkroczył do Panonii, był Gejza czwartym z kolei. Zgodnie z nim a odmiennie od autora Legendy większej, który Gejzę piątym już mieni, wyłuszcza nasz autor szczegółowo, co tamten ogólnie nadmienił, i powiada: że wtórym po Atyli xiążęciem był Kolumen, trzecim Bela, a Gejza czwartym, i o tamtych ogólnie tylko nadmieniwszy, rozwodzi się szczegółowo nad tym ostatnim, bo to jest ojciec świętego Stefana. Powiada tedy, że Gejza pojął za żonę Adelaidę, siostrę xiążęcia polskiego Mieczysława, która go do przyjęcia wiary świętej nakłoniła. A gdy się tenże wykorzenieniem bałwochwalstwa zaprzątał, pojawił mu się anioł w postaci młodzieńca, przepowiadając narodzenie syna i przybycie ś. Wojciecha; Adelaidzie zaś objawia się święty Stefan pierwszy męczennik z podobnąż przepowiednią, nakazując, iżby mającemu narodzić się synowi dała imię Stefana. Uczyniła tak Adelaida, a dziecię ochrzcił święty Wojciech.

Najobszerniej rozwiódł się autor o samym Stefanie, którego już w nadpisie jako główny przedmiot dzieła swego wymienił. Opowiadanie jego w wielu miejscach nie tylko treścią ale tosamością słów zgodne jest z Hartwikiem, niekiedy jednakże zupełniejszy jest nasz autor w mowach i wyłuszczeniu ważnych zdarzeń dziejowych, tak iżby się zdawało, że czerpał nie u Hartwika ale w obfitszem jakiemś, zarazem jemu i Hartwikowi spólnem źródle. Ta uwaga nasuwa się bacznemu czytelnikowi już i przy opowiadaniu niektórych szczegółów o Gejzie. Opowiedziawszy nakoniec śmierć Stefana i ogólnie kilkoma słowami tylko o cudach jego napomknąwszy, rozstaje się raz na zawsze z Hartwikiem, i kiedy tamten do podniesienia zwłok ś. Stefana i cudów jakie z tego powodu działy się, przystępuje; autor nasz przeciwnie opowiada pokrótce przygody główniejsze Węgier a po części i Polski pod królami następnymi aż do Władysława I, któremu pokazuje się we śnie ś. Stefan król, i każe mu w swoje ślady wstępować. Pochwałą więc tego pobożnego króla rzecz całą zamyka.

Widzimy ztąd, że cała ta kronika pisana jest pod wrażeniami wywołanemi kanonizacyą ś. Stefana i nosi raczej legendyczny niźli dziejowy charakter. Autor jej który i Władysława I węgierskiego i naszego Bolesława Śmiałego w nader korzystnem świetle wystawia, nie spomina nic o tem, co poźniej zaszło tak w Węgrzech jako i Polsce; zdaje się nie wiedzieć zgoła o wygnaniu i śmierci naszego Bolesława, a tem mniej o tej opinii, która go jako okrutnika i rozpustnika potępiła. W tem mamy niejakie skazówki na czasy, w których to pisał. Przypą-

dają one dobrze do wieku naszego Galla, ale poźniej nieco, w kilka dziesiątków lat, byłoby już anachronizmem takie o Bolesławie Śmiałym wyobrażenie, a zwłaszcza u pisarza duchownego.

Przybywa do tego i ta jeszcze okoliczność, że kronika niniejsza wypisywana i powoływana była u nas w dawnych już czasach. Roczniki czysto polskie opowiadały po prostu, że koronę przeznaczoną dla xięcia polskiego, Mieszka, dał papież Stefanowi węgierskiemu dlatego, ponieważ się dowiedział iż Mieszko umarł; a Długosz który te roczniki czytał, dodaje że pojawienie się anioła we śnie papieżowi wymyślone zostało przez Węgrów (Histor. II. 122). Owoż ten wymysł węgierski pokazuje się w znanych nam dziś pomnikach polskich dość dawno. A najprzód nadmienia o nim rocznikarz wawelski mówiąc: papa monitus angelica visione, coronam quam preparaverat Mesconi, nuncio Astrico regis Ungarie dedit *(rękop. str. 4). Pochwytuje tę wiadomość i rocznikarz łysogórski:* papa vero monitus visione angelica nocturnali, coronam quam preparaverat Meskoni predicto, tradidit et donavit dicto Astrico episcopo, nuncio pro rege Stephano coronando *(rękop. Jana z Niegłoszowa karta 20). Skąd zaś wiadomość tę pomienieni pisarze nasi wyjmowali, czy z Hartwika Żywotu ś. Stefana, czy też z niniejszej węgiersko-polskiej kroniki? o tem uwiadamia nas rocznikarz trzeci, tak zwany Traska, który powiada:* sed cur fuerit (corona) non data Polonis, in Cronica plenius habetur *(rękop. Sandka str. 327). Widocznie więc z kroniki nie z Hartwika żywotu czerpali tę wiadomość nasi rocznikarze. Wiek ich nie da się wprawdzie ściśle oznaczyć, mniemamy wszelako, że tę część roczników polskich, która o zdarzeniu tem mówi, możnaby prawdopodobnie odnieść w drugą połowę wieku XII. Wypisuje też kronikę węgiersko-polską Wincenty z Kielc w żywocie ś. Stanisława pisanym, jak wiadomo, około roku 1254, i bezimienny rocznikarz polski z tegoż czasu, wydany w Miklosicha* Slavische Bibliothek *II. str. 141.*

Jak o wieku tak i o osobie autora schwycić możem z textu kroniki niektóre acz ogólniejsze rysy. Jest to widocznie mnich, pilny w spisywaniu legend, a tak gorliwy w oficyów odmawianiu, że to przeszło w jego naturę. Kronika wydawała mu się brewiarzem, a pojedyńcze jej rozdziały duchownemi lekcyami po których machinalnie dodawał: Tu autem Domine miserere nostri[1]). *Ta też gorliwość religijna wpłynęła dobitnie na polityczne i narodowe jego wyobrażenia. Ze wszystkiego okazuje się, że jest rodem Słowianin. Nie lubi Węgrów: są oni dla niego* gens ignota[2]), indomita[3]), gens ferox[4]); *ale że pierwsi chrześciańscy ich królowie wielką cześć dla stolicy apostolskiej okazali, wielbi ich i z zamiłowaniem dzieje ich opowiada. Przeciwnie ma się rzecz ze Słowianami. Autor raz poraz zdradza swój pociąg do nich. Podnosi on zaraz na początku tę okoliczność, że łaska boża stała się udziałem Węgrów nie w ich ojczyznie, lecz na ziemi słowiańskiej*[5]). *Łagodny też charakter Słowianek wpłynął więcej niż same chrześciaństwo na skruszenie niepohamowanej Węgrów dzikości. Według naszego autora już sam Atyla pojął słowiankę za żonę, i rozkazał swym wojownikom aby się ze sło-*

[1]) *rozd. 1. 2. 5.* [2]) *rozd. 6.* [3]) *rozd. 4 i 6.* [4]) *rozd 2 i 6.* [5]) non in propria regione, sed in aliena, quæ Sclavonia nominatur. Præf.

wiankami żenili. Syn jego, Kolumen, pojął znowu Chorwatkę, a Gejza krakowiankę za żonę, o czem autor nie bez upodobania nadmienia. Zna on wyśmienicie Słowaczyznę i Polskę, sam nad Dunajem gdzieś mieszka[1]*, i granice Polski po Dunaj, Cisę i Teplę rozciągające się z dokładnością opisuje*[2]*. Mimo atoli sympatyi swojej dla Słowian oburza się na nich ilekroć wydadzą mu się niedość powolnymi dla Rzymu. Kiedy Stefan węgierski starał się o koronę u Sylwestra II papieża, xiążąt polskich waśń śmiertelna rozdzielała. Syn Ody, Mieszko, ujął sobie Rzym i już już celów swoich dopinał; Bolesław Chrobry, syn Dobrówki, starał się o koronę u Ottona III. To daje powód naszemu autorowi, że o koronie przez papieża dla Mieszka polskiego przygotowanej a danej węgierskiemu Stefanowi rozpowiadając, kładzie w usta anioła który się papieżowi we śnie ukazał, słowa oburzenia przeciw władcy polskiemu i szerzej się nad tem niźli Hartwik rozwodzi. Że atoli wtedy, kiedy autor to pisał, Rzym zostawał już w zupełnie innym do króla polskiego stosunku, bowiem Bolesław Śmiały i koronę od papieża otrzymał, i tak sam jako też przez wpływy swoje na Węgrów sprawę Rzymu przeciw Henrykowi podpierał, daje więc autor w końcu aniołowi owemu w usta słowa pociechy dla Polaków, obiecując królowi ich koronę i wyraźnie na Bolesława Śmiałego wskazując*[3]*. Te są ogólne rysy do wieku i osoby autora odnoszące się, które dość wydatnie z dzieła jego wyglądają.*

Bliższych skazówek tak na oznaczenie osoby autora jako i czasu w którym pisał, nie mamy; a do tych ogólnych któreśmy wymienili, winniśmy dodać, że jakkolwiek uznajemy tę kronikę za utwor XII wieku, wszelakoż nie chcemy twierdzić, iż text jej w zupełności czysto nas doszedł; przeciwnie w jednem lub drugiem miejscu może się znachodzić wtręt poźniejszy bądź co do wyrażenia, bądź co do treści, którego to wtrętu, aczkolwiek się domyślać możemy, sprostować go jednak dla braku dawniejszych rękopismów nie jesteśmy w stanie.

Dla tej to przyczyny oględnie tylko i z ostrożnością użytkować należy z tej kroniki. Wiadomo jest że w owych wiekach, z powodu utrudnionych komunikacyj, i najważniejsze w kraju zdarzenia nie łatwo dochodziły do wiadomości powszechnej w nagiej swej prawdzie, i spółcześni mętne niekiedy mieli o nich wyobrażenie; a co do naszego autora, mogły być jeszcze ku temu szczególne jakieś powody. Widoczna jest naprzykład, że to co w Węgrzech po śmierci Stefana przez lat 16 działo się, jest mu nie znane tak, iż mimowolnie nasuwa się domysł, azali okrucieństwa których się wdowa po królu Stefanie pozostała względem pasierbów swoich dopuszczała i samego też autora do opuszczenia kraju nie skłoniły. Z powrotem dopiero wygnanych xiążąt węgierskich do ojczyzny nabierają i wiadomości autora naszego więcej prawdopodobieństwa; co się zaś tyczy podanych przez niego rodowodów, pozwolimy sobie zrobić uwagę, że jakkolwiek stają one w sprzeczności z tem co inni kronikarze podają, i zapewne w jednym lub drugim szczególe nie są bez mylek, wszelako znachodzą się w nich tu owdzie jedyne w swoim rodzaju skazówki do sprostowania błędów, których się tamci

[1]) *W rozdziale 12 powiada, że król węgierski Aba zastąpił Henrykowi* ex ista parte civitatis Strigoniensis. [2]) *rozd. 7.* [3]) *rozd. 6.*

dopuścili. Stanowi więc ta kronika ważne do znanych dotąd źródeł dziejowych węgierskich uzupełnienie; a z dziejów Polski wyłuszcza takoż niektóre wypadki gdzieindziej pominione zupełnie, lub tylko niedokładnie napomknięte.

Dotąd znane są tylko dwa rękopisma w których znachodzi się ta kronika, mianowicie:

I. Rękopism pergaminowy biblioteki ordynackiej Zamojskich, pisany w drugiej połowie wieku XIV, o którym wiadomość bliższą podaliśmy na stronicy 386 niniejszego dzieła. Kronika węgierska zajmuje w nim karty 90 — 96, pisana starannie i ozdobnie, równie jak poprzednie części tego kodexu. Mimo atoli zalet graficznych, widoczna jednak jest, że do samego textu zagarniono już tu niektóre wtręty. W tym względzie ma nad nim niezaprzeczoną wyższość następny:

II. Rękopism Sandka czyli Sędziwoja z Czechła, pisany wyraźnie ale bez ozdób na papierze, w wieku XV. W nim zajmuje kronika ta stronice 349 — 359. Poprzedzają ją tak w jednym jak i drugim rękopismie inne pomniki w następstwie takiem: Kronika Galla, Żywot ś. Stanisława, Roczniki Traski.

Pierwszy, ile nam wiadomo, zwrócił bliższą uwagę na tę kronikę Joachim Lelewel. Było to w Łucku roku 1811. Rozpatrując on rękopism Sandka, udzielony sobie z xiążnicy Porzyckiej, przepisał z niego bardzo znaczną część pomników a między innemi całą węgiersko-polską kronikę. Odpis jego, który właśnie mamy pod ręką, zrobiony na prędce i niezkolacyonowany należycie, dostał się był w ręce Hipolita Kownackiego, a ten do znajdujących się w nim niektórych opuszczeń i mylek nowe mylki dodawszy, ogłosił go drukiem z kilką innemi zabytkami, pod napisem: Kronika węgierska na początku wieku XII; kronika czeska na początku wieku XI w łacińskim języku pisane, z tłómaczeniem na polski język; tudzież ziemiopismo Bedy wieku VIII; list popa Jana wieku XIII z rękopismów różnych bibliotek. W Warszawie 1823. To wydanie przedrukował dosłownie Stefan Władysław Endlicher w dziele: Rerum Hungaricarum Monumenta Arpadiana. Pars I. Scriptores. Sangalli 1848. *Do błędów Kownackiego dodał on jeszcze ten, iż przedmowę Hartwika z Żywotu ś. Stefana wyjętą, o której wydawca warszawski czytelnika należycie ostrzegł, bez żadnego ostrzeżenia do kroniki przyłączył. Z tych tedy dwoch wydań znany jest dotąd publiczności ten pomnik.*

Do wydania niniejszego użyliśmy obu rękopismów, i pierwszy z nich głoską Z, *drugi głoską* S *oznaczamy. Korzystaliśmy też i z ustępu przytoczonego w Wincentym z Kielc, którego Żywot ś. Stanisława w rękopismie pergaminowym z wieku XIV mamy przed sobą. Na takiej tedy podstawie staraliśmy się text właściwy ułożyć z wszelką dokładnością, ukazując u dołu ich odmianki, i podobiznę samychże rękopismów dołączając. Trudniejsze miejsca objaśnione są w przypiskach.*

INCIPIT CRONICA UNGARORUM IUNCTA ET MIXTA CUM CRONICIS POLONORUM, ET VITA SANCTI STEPHANI.

PRÆFATIO AUTORIS.

Omne datum optimum, et omne donum perfectum de sursum est descendens a patre luminum[1]). Huius patris datum optimum, post passionem et gloriosam resurectionem et ascensionem domini nostri Iesu Christi in omnes regiones large proveniens, qui omnes homines vult salvos fieri ad origentalem Ungarorum regionem usque diffusum est, quos Iesus Christus, qui est Deus omnipotens, non in propria regione, in aliena, quæ Sclavonia nominatur, post multos labores et ærumpnas ad fidem catholicam mirabili sua providentia vocare dignatus est.

1. *Aquila rex primus Hungariæ.*

Cum autem rex eorum, qui Aquila proprio nomine nuncupabatur, esset locupletatus argento et auro et gemmis pretiosis, hominumque et animalium, volucrum et bestiarum silvestrium maxima multitudine ita, ut deliciæ mundi ex omni parte ei affluerent, exaltatum est et elevatum cor eius, et decrevit in animo suo, ut omnia regna terrarum, et omnes nationes confringeret, et suo imperio subiugaret. Exiit edictum ab ipso, ut omnes nationes, super quas timor eius erat, ad bellum validum parati et armati congregarentur, quæ, cum convenissent, et innumerabiles campos operuissent, elegit C. acies de viris probissimis et ad bella promtissimis, a nemine consilium disquirens, ne quis sibi ob pigritiam vel amore possessionum, vel dolore uxoris aut puerorum suorum dissuaderet, sed cum probitate corporis sui et cordis constantia consilium iniens, contra Lituuam[2]) acies movit, quos statim oppressit, et omnem terram vastavit; quibus subiectis Scotiam, ubi sanctus Brandanus requiescit[3]), intravit, et suæ potentiæ suppeditavit. Inde vero Daciam ingrediens, cum ipsis conflictum habuit, quibus terga vertentibus multos occidit, reliquos suæ

Wiersz 1 Cronica› *niema S.* — *Przedr.* I, *wiersz* 3 Præfatio autoris› *nadpis ten dodałem*; *rękop. go nie mają.* — 18 1› *niema Z i S; równie też i dalsze rozdziały liczbowane nie są.* — Aquila .... Hungariæ› *nadpis ten na brzegu ma S*; *niema go Z.* — *Przedr.* II, *wiersz* 9 quæ› qui *S*; q' *Z.* — 11 probissimis› pronissimis *S.* — 13 ob pigritiam› oppigritiam *S.* — 16 corporis sui et cordis› cordis sui et cordis *S.* — 17 Lituuam› Litwam *S.* — 19 Scotiam› Scociam *Z i S.*

[1]) List ś. Jakuba rozd. I. w. 17. Porównaj Hartwika *Vita s. Steph.* rozd. 1.

[2]) Litwę spomina Nestor już pod rokiem 1040 twierdząc, że Jarosław w tym roku wyprawę robił na nią (Połn. Sobr. I. str. 66). Mówi też i Szymon Keza w rozdziale 3 swojej kroniki o podbijaniu Litwinów przez Atylę. Mógł tedy znać Litwę i nasz autor; atemwszystkiem mniemam, że imię to tylko przez myłkę powstało. Obacz przypisek następny.

[3]) Hunowie z pierwszej ojczyzny swojej wyruszywszy, przebywali najprzód *Itil*, to jest, rzekę Don, i weszli do Skityi. Z tej ostatniej nazwy powstała widocznie *Scotia* jak ją dziś w rękopismach znachodzim, do której ś. Brandana przyczepiono; a nazwa *Itil* przekręcona została na Litwę.

dominationi subdidit. Congregatis autem carinis in Dacia, mare ascendit, et ubi fluvius, qui Rhenus dicitur, mare intrat, per Rhenum erectis remis Theutoniam ingressus est, ad Coloniam civitatem egregiam veniens tentoria fixit. Tu autem ....[4]).

2. *De occisione XI virginum millium.*

Mox illi contra occurrunt XI millia sanctarum virginum, visitatis liminibus sanctorum apostolorum Petri et Pauli de Roma venientium: quas, cum vidissent, perterriti sunt custodes, et celeriter nuntiant regi, quia nondum eos aliquis perturbaverat, postquam Allmaniam intraverat. Rex et acies, subito territi, contra virgines Christi exierunt, et eas cædere cœperunt. Cum autem fere omnes cæsæ fuissent, et rex ipse ad virginem christianam Ursulam appropinquasset, et eam intuitus fuisset, et, quod virgo, non vir esset, cognovisset, dixit ad eam: *O, si ad nostram regiam magnificentiam tam tua nobilis virginitas nuntium direxisset, et nobis tuum gloriosum adventum significasset, nunquam nostrorum militum ferocitas tuas acies occidisset: unde quia hoc per ignorantiam factum est, noli de tuis collegis tristari, sed magis consolare, quia mihi copulaberis, et regina omnium regnorum eris.* Cui respondens beata Ursula dixit: *Inique canis ferox et audax! ego regi cœlorum copulata sum; te autem, qui ut draco iniquus voras christianos, ut diabolum despicio.* Quod cum vituperatum coram exercitu suo se cognovisset, rex iratus vehementer decollari eam præcepit cum reliquis virginibus suis. Una autem, cui nomen erat Cordula, inter funera viva latitabat. Cum autem media nox esset, descendit Iesus Christus cum luce clara et angelis canentibus, et deportavit animam sanctæ Ursulæ et animas sanctarum virginum ad regna cœlorum. Quod, cum vidisset sancta Cordula, lacrimari cœpit amarissime, quod sodales suas dereliquisset: mane autem facto statim surrexit, et per funera deambulare cœpit, quod cum vidisset quidam paganus, gladio caput eius amputavit. Tu autem ....

3. *De victoria Atylæ regis.*

Movit autem de Colonia tentoria sua in Austriam[5]), et ibi pugnavit cum rege Theutoniæ: quo devicto Apuliam ingressus est: ibi cum Francigenis et Normandis pugnam habuit, et eos devincens suæ magnitudini subiugavit. Post hæc montes pertransiens, Lombardiam planam terram inveniens, civitatibus multis repletam, muris ornatam, turribus altissimis decoratam, terram vastavit, muros dissipavit, turres confregit, pro iniquitate autem tali plaga Dei appellatus est. Totum autem mundum peragrare volens, et romanum imperium sibi

Przedr. I, *wiersz* 1 carinis› karinis *S.* — 3 Rhenus› Renus *S.* — Rhenum› Renum *S.* — 6 Tu autem› *niema S*; Tu a' *Z*; *poźniej jednak przemazano te słowa minią.* — 10 virginum› v' *Z i S.* — 18 christianam› x⁹ *S.* — 20 non› et non *S.* — 24 nostrorum› meorum *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 voras› vorans *Z.* — 2 Quod› qui *S.* — 19 in› ad *S.* — 24 Post hæc› Post hoc *Z.*

[4]) *Tu autem Domine miserere nostri.* Formułka z brewiarza którą nasz autor zwykle zamyka pojedyńcze rozdziały, jak to i niżej obaczym.

[5]) Zapewne miało być *Austrasiam.*

usurpare cupiens Romam exercitum suum movit, et armatus feroci animo procedebat. Cui in prima statione nocturni sui, cum in cubiculo dormiret per visum angelus sanctus apparuit dicens: *Præcepit tibi dominus Deus Iesus Christus, ut cum ferocitate tua civitatem sanctam Romam, ubi apostolorum meorum corpora requiescunt, nec introeas, nec attemptare audeas; sed revertere et meum electum regem Casimirum, qui in Sclavoniæ et Chrwatiæ partibus toto cordis ac mentis affectu fideliter in sæculo servivit, in eis, qui ipsum tradendo turpiter occiderunt*[6]*, ulciscere, quia dixerunt: nunquam rex erit super nos, sed nos ipsi regnabimus; generationem autem tuam post te in humilitate Romam visitare et coronam perpetuam habere faciam.* Hiis dictis discessit angelus.

Cum autem mane factum esset, rex movit exercitus suos in civitatem quæ Venetia vocatur, et inde progrediens venit supra litus maris ibique civitatem novam ædificavit, eamque ad honorem nominis sui et ad memoriam posterorum Aquileiam nominavit, unde ab Aquila rege Hungarorum nomen sumpsit. Movit autem inde se et exercitus suos, et pertransivit Alpes Carinthiæ, et venit in terminos Chrvatiæ et Sclavoniæ inter fluvios Savam et Dravam: ibique occurrerunt ei principes Chrwatiæ et Sclavoniæ, et direxerunt acies, et refulsit sol in clypeos aureos, et resplenduerunt montes ab eis[7]) et fecerunt conflictum magnum octo diebus; tradidit autem eos Deus in manus Aquilæ regis propter regem eorum Casimirum, quem tradiderunt, et turpiter occiderunt: cæsi sunt autem Sclavi et Chrvati; alii fugerunt, alii in captivitatem ducti sunt.

Cum autem post victoriam fluvium, qui Drava dicitur, pertransisset et vidisset terram planam atque fructiferam et post XXV annorum curriculum ab egressu terræ suæ, orientalis Hungariæ computasset, et post tantorum bellorum victorias se debilitatum præsensisset, quid agere deberet, cogitare cœpit, utrum in terram propriam rediret, vel istam occupatam possideret. Unde cum multos dies in cogitatione et tristitia duceret rex, hoc ei bonum visum est consilium, si uxores Sclavas et Chrvatas copularent, ita terram in pace et quiete possideret. Quod cum retulisset exercitui suo, placuit omnibus consilium. Perambulabat autem terram, et delectabatur in ea, quia terra promissionis, tanquam terra israelitico populo erat. Missis autem nuntiis suis accepit a principe Sclavorum filiam de tribu eadem, et copulavit sibi eam in uxorem: similiter et exercitus eius de eadem tribu uxoribus copulatus est. Pertransiens autem Danubium invenit terram planam et campestrem,

---

Przedr. I, *wiersz* 4 dormiret› dormitaret *Z.* — visum› visionem *S.* — 5 apparuit› *niema S.* — 9 revertere› reverte *Z.* — 20 supra› super *S.* — 23 nominavit› Aquileya constructa est ab Aquila rege; *dodaje tu na brzegu tą samą ręką S.* — 26 Carinthiæ› Carintie *S.* — 29 et Sclavoniæ› Sclavonie *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 resplenduerunt› resplenderunt *Z.* — 5 tradiderunt› tradiderant *S.* — occiderunt› occiderant *S.* — 7 fugerunt› fugierunt *S.* — 15 rediret› redire *S.* — 19 copularent› copularet *Z.* — 21 omnibus› omnibus hominibus *Z.* — 24 erat› *niema Z i S.*

[6]) O tem nikt nic nie wie prócz naszego autora.

[7]) Machab. I. 6. wiersz 39.

herbisque superfluis virentem, pastoribus et pecudibus, seu iumentis et poledris indomitis plenam: nam in terra hac solummodo pastores et aratores morabantur, rex vero Sclavoniæ et Chrvatiæ circa mare delectabatur in civitate quæ Sipleth dicitur, quam sanctus Paulus apostolus ad fidem christianam convertit, et ipsam episcopalem cathedram V annis tenuit[8]), deinde, ordinato episcopo, Romam petiit.

Post hæc autem movit se, et pertransivit fluvium qui Thisa dicitur, ibique planitiorem et spatiosiorem terram invenit, in qua magis delectare cœpit. Tunc advocato omni exercitu suo, ad laudem et gloriam exercitus sui, Ungariam eam appellavit, distribuitque principibus et baronibus terram, conferens eis magnas possesiones et decrevit hoc omnium consensu, ut, si uxor eius multos pareret filios, primogenitus regnaret super omnes.

Post hæc autem uxor eius peperit filium, cui imposuit nomen Columan[9]), qui accepit uxorem de Chrvatia. Cum autem senuisset Aquila famosus victor terrarum, congregatis cunctis principibus et magnatibus terræ, tradidit regnum in manus filii sui Columanni, et mortuus est.

Post mortem autem patris sui uxor Columanni genuit filium qui vocatus fuit Bela. Iste autem, mortuo patre, regressus est in civitatem suam Aquileiam, et ibi accepit uxorem græcam de Constantinopolitano imperio. Inde autem movens se venit in terram suam Sclavoniam, quam atavus suus Ungariam appellavit. Ibique uxor sua concepit et peperit filium, quem vocavit Iesse, qui accepit uxorem de regione Polonia de civitate Cracovia, sororem Meschonis ducis, nomine Athleitam[10]).

Hæc autem christiana erat, et literis imbuta, documentisque sanctis per spiritum san-

---

Przeds. I, *wiersz* 3 solummodo› solum *Z.* — 5 delectabatur› delectabantur *S.* — 12 Thisa› Chrsa *S.* — 20 omnes› *Z miał tu pierwotnie* terram, *którylo wyraz przemazał, a napisał* omnes. — *Przeds.* II, *wiersz* 6 manus› manu *Z.* — 14 atavus› attavus *Z.* — 16 quis› cui *S.* — 17 regione› *S dodaje tu na brzegu*: Athleytha ducissa Crac. convertit primo ad fidem regem Hungarie, suum maritum. — 18 Athleitam› Athleytam *S.*

[8]) *Ab Jerusalem per circuitum usque ad Illiricum repleveram evangelium Christi*, mówi sam Paweł w liście do Rzymian XV. 19. Opowiadanie więc przez niego słowa bożego w Dalmacyi jest rzeczą niewątpliwą; ale pięcioletnie biskupienie jego w Spolecie, wymyśliła pobożna gorliwość chrześcian tamtejszych.

[9]) Węgrowie w końcu IX wieku nad Cisą usadowiwszy się, rozpuszczali straszne zagony do Niemiec, do Hamburga, do Włoch, i za Ren do Bazylei, nim ich Otto I w bitwie nad Lechem roku 946 ztoczonej, powściągnął. Z tego co nasz autor rozpowiada tu o Atyli i jego potomstwie, który to Atyla, według niego trzema tylko pokoleniami oddzielony jest od Gejzy, ojca Stefanowego, widać że jak Hunów z Węgrami tak też Atylę z Arpadem węgierskim pomieszał.

[10]) Porównaj Brunona Żywot ś. Wojciecha rozd. 22, w dziele niniejszem str. 211; tudzież Thietmara Kronikę VIII. 3, w nin. dz. str. 313; nakoniec *Breve Chronicon Silesiæ* (u Stenzla SS. I. 34) w której tak powiedziano: *Iste Mesco habuit sororem, nomine Adil-*

etum repleta. Hæc autem cœpit virum suum ad Christum convertere, et fidem catholicam tenere, et a cultura idolorum recedere, quem sæpissime blandis et melicis alloquens sermonibus, Christum fecit cognoscere et ipsum verum Deum credere, quoniam scriptum est: *quia sanctificabitur vir per mulierem fidelem.* Appropinquante[11]) spiritualis fulgore chrismatis, cunctis christianis ducatum suum intrare volentibus hospitalitatis et securitatis gratiam voluit exhibere. Clericis et monachis potestatem concessit ante præsentiam suam veniendi et sibi loquendi. Quid plura?[12]) adest tempus cœlitus dispositum. Credidit ipse cum familiaribus suis, et baptisatus est in nomine Jesu Christi. Tu autem....

4. *De primo Christiano Iesse.*

Cum nimium esset sollicitus ritibus sacrilegis destruendis et episcopatibus ad profectum ecclesiæ statuendis, mirabili visione consolatus est eum Dominus. Lucescente aurora, astitit ante eum iuvenis delectabilis aspectu, qui dixit ei: *Pax tibi Iesse, christiane Deo dilecte! iubeo te de sollicitudine tua fore securum, ubi tibi concessum est, quod meditaris. De te filius nasciturus egredietur, cui hæc omnia disponenda, divinæ providentiæ consilio, commendabit Dominus. Hic est unus ex regibus electis a Domino, coronam vitæ sæcularis commutaturus æterna. Verumtamen virum spirituali legatione tibi transmittendum honorificabiliter suscipito, venerabiliter habeto, exhortationibus eius cordis fidelius assensum præbeto.*

Expergefactus[13]) princeps, visione stupidus, post secum, post cum Christi fidelibus suis pertractans, Deo gratias humiliter egit. Et ecce nuntiatur ei beatum Adalbertum, pontificem Bohemiæ adventurum propter conversionem ipsius. Oritur lætitia novis Christi militibus. Dux obviam tironi Christi procedit, honorabiliterque suscipit. Igitur fit ubique congregatio gentis indomitæ per sanctum episcopum Adalbertum, fiunt exhortationes continuæ, convertuntur et baptisantur alumpni patriæ, statuuntur multis locis ecclesiæ.

Propterea uxorem eius Athleidam, iam propinquantem partui, tali visione voluit divina gratia consolari. Apparuit namque ei beatus protomartyr Stephanus, levitico habitu orna-

---

Przedr. I, *wiersz* 2 ad› *niema S.* — catholicam› katholicam *Z.* — 4 melicis› mellicis *S.* — 6 quoniam› Qm *Z;* quum *S.* — 7 quia› Q' *Z.* — 8 chrismatis› karismatis *S.* — 22 eum› Cum *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 17 honorabiliterque› honorabiliter *S.* — 22 Athleidam› Adleidam *S, na brzegu jednak dopisał* Athleidam. — 24 ei› illi *Z.*

heidem, quam Jesse rex Ungarie accepit in uxorem, que cum esset christiana, virum suum Iesse convertit ad fidem Christi. Ista post visionem per beatum Stephanum prothomartirem sibi revelatam concepit et genuit Stephanum regem Ungarie, anno domini 975. Tosamo, prawie bez żadnej odmiany, czytamy w roczniku polskim pisanym w połowie wieku XIII, a wydanym u Miklosicha *Slav. Bibliothek*, w tomie II str. 141.

[11]) Hartwik *Vita s. Steph.* rozd. 2 i 3.

[12]) Tenże rozd. 3.

[13]) Tenże rozd. 4.

tus, in visionibus, qui eam alloqui taliter cœpit: *Confide in Domino, mulier Athleidis, et certa esto, quod filium paries, cui primogenito corona debetur et regnum. Meum quoque nomen illi imponas.* Cui cum admirans mulier responderet: *Quis es Domine? vel quo nomine nuncuparis?* — *Ego sum,* inquit Stephanus, *protomartyr, qui primus pro Christi nomine martyrium pertuli.* Quo dicto disparuit.

Nascitur[14]) interea a Deo prædictus filius[15]) principi, quem, antequam in utero conciperetur, Dominus novit, et cui, antequam nasceretur, protomartyr Stephanus nomen suum indidit. Hunc Deo dilectus Adalbertus episcopus chrismali baptismate, secundum credulitatis suæ virtutem intinxit, et ei nomen Stephanus imposuit. Crevit infans diligenti nutritus educatu, quem transacta pueritia, convocatis pater suis Ungariæ primatibus, post se regnaturum populo præfecit.

5. *De corona postulanda regi Ungarorum.*

Post hæc Iesse, plenus dierum, anno do-
997. minicæ incarnationis nongentesimo nonagesimo VII, seculi nequam ærumnas[16]) deserens, cœlesti invitatur gaudio.

Unde habito consilio cum episcopis et principibus terræ, quarto[17]) post obitum patris anno, divina commovente clementia, Astricum præsulem ad limina sanctorum apostolorum misit, ut a successore sancti Petri, principis apostolorum, domino apostolico postularet, quo novellæ christianitati exortæ in partibus Hungariæ largam benedictionem porrigeret, regio etiam dignaretur ipsum diademate coronare.

Eodem forte tempore Mescho, Polonorum dux, christianam roborare cum suis amplexatus fidem, missis ad romanæ sedis antistitem, Leonem nomine[18]), nuntiis, apostolica fulciri benedictione ac regio postulaverat diademate coronari. Ad quem accedens præsul Lambertus[19]) civitatis Cracoviæ, humiliter petitionem porrexit, dicens: *Supplicat Sanctitati Vestræ, pater sancte, Mescho, dux Polonorum, ut eum vestra pia dextra benedicens, regio dignaretur diademate coronare.*

Cuius petitioni annuens papa coronam

Przedr. I, *wiersz* 3 quod› q' *Z.* — 4 Meum quoque› Meumque *S.* — 5 cum› tum *Z.* — responderet› respondet *S.* — 15 chrismali› crismali *S* — 17 imposuit› inposuit *S.* — 23 Post hæc› Post hoc *Z.* — Iesse› *niema S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 nequam› nequaquam *S.* — 4 obitum patris› patris obitum *S.* — 5 clementia› gratia clementia *S.* — Astricum› Astriqum *Z.* — 9 quo› quod *S.* — 15 Mescho› Moschco *S.* — 21 Mescho› Meschco *Z.*

[14]) Hartwik rozd. 5.

[15]) Według Szymona Kezy urodził się Stefan roku 967; według Turocza roku 969; a *Breve Chron. Pol.* u Stenzla I. 36 i rocznik polski w pomienionem dziele Miklosicha wydany podają rok urodzenia jego 975.

[16]) Hartwik tamże.

[17]) Hartwik rozd. 9.

[18]) Leon VIII papież siedział na stolicy apostolskiej od 963 — 965 roku.

[19]) Lambert I według Długosza siedział na biskupstwie krakowskiem od 996 — 1014 roku. *Catal. epp. Crac.* rękop. bibl. Oss. Nr 619 karta 2. Thietmar jednak (IV. 28) na-

egregii operis parari iam fecerat, quam illic cum benedictione et regni gloria mittere decreverat. Sed quia novit Dominus, qui sibi sint in futurum dilecti, idcirco præscius sanctum electum suum Stephanum hac temporali statuerat feliciter insignire corona, postmodum felicius eum decoraturus æterna, sicut avo eius, Aquilæ, per angelum sanctum suum promiserat: *quia de semine tuo egredietur, qui Romam in humilitate visitabit.*

6. *Quare et quomodo corona Polonis non fuit data.*

Præfixa[20]) itaque die, qua corona miro opere præparata Meschoni Polonorum mittenda erat, nocte, quæ præcedebat, Papæ per

Przedz. I, *wiersz* 5 hac• ac *S.*

zywa ówczesnego biskupa krakowskiego Poponem, nie Lambertem. Nie wchodząc w wiarogodność podania Długoszowego, zwracamy uwagę czytelnika na okoliczność następującą. Wincenty z Kielc autor z połowy XIII wieku przytacza powyższy ustęp z kroniki niniejszej tak: „Invenimus enim in descriptionibus annalium Polonorum et in vita beati Stephani regis Ungarorum quod dux Mescho, factus christianus, ad dominum papam Leonem sollempnes nuncios misit, et ab eo sibi dari coronam regni Poloniæ humiliter postulavit. Cumque summus pontifex suæ petitioni benignum assensum præberet, et corona iam opere miro fabricata foret, ecce ex Ungaria eodem tempore missi veniunt legati Romam, petentes, suum dominum Stephanum regio diademate insigniri. Cumque in crastino nuntiis Poloniæ corona dari debuisset, ut voti compotes ad dominum ducem Poloniæ læti redirent; eadem nocte angelus domino papæ Leoni per visionem apparuit, et duci Poloniæ coronam dari prohibuit; sed Stephano, duci Ungariæ, fore tradendam censuit. Quare autem illi dedit et isti prohibuit, in hiisdem habetur cronicis: *Hæc*, inquit, *gens magis diligit iniustitiam quam iustitiam, magis silvarum densitatem et ferarum venationem, quam camporum planitiem et frugum ubertatem, magis diligit canes, quam homines, vel pauperum oppressiones, quam divinas leges etc.*, quæ ibi ab angelo insinuantur. Per eundem tamen angelum bona spes a Domino de restauratione regni Poloniæ promittitur, eo quod ibidem legitur: *Verum tamen in fine dierum illius miserebor et gloria regni viam illustrabo.* Deus enim præscius futurorum, peccata vindicans parentum in tertiam et quartam generationem filiorum, ipse solus novit, quando debet misereri genti Polonorum et restaurare ruinas eorum, ideo usque ad ista tempora omnia insignia regalia, coronam videlicet sceptrum et lanceam in armario Cracoviensis ecclesiæ, quæ est urbs et sedes regia, ut superius memoravimus, adhuc servatur recondita, usque dum ille veniat qui vocatus est a Deo tamquam Aaron, cui sunt hæc reposita". *Vita s. Stanislai*, rękop. perg. str. 23. Z tego widzimy, że kiedy Wincenty wypisywał ten ustęp z niniejszej kroniki, nie było tam, ile się zdaje, wzmianki o Lambercie biskupie; imię więc jego jest tu prawdopodobnie wtrętem późniejszym. Widzimy też dalej, że w ustępie tym były słowa: *usque ad tertiam et quartam generationem*, tak jak je ma rękopism Sędziwoja; zmiana tedy znachodząca się dziś w rękopismie ordynackim Zamojskich: *ad quartam et quintam generationem* jest oczywiście interpolacyą późniejszą zrobioną przez kogoś, co niechciał iżby słowa te do Bolesława Śmiałego stosować się mogły.

[20]) Hartwik tamże.

visum angelus, Christi nuntius, adstitit, cui dixit: *Crastina die, hora prima, ignotæ gentis stirpis orientalis Ungariæ nuntios ad te venturos esse cognoveris qui, suæ gentilitatis abiecta ferocitate, humiliter prostrati, suo duci Stephano coronam a te regiam cum benedictionis apostolicæ munere flagitabunt; coronam ergo, quam præparare fecisti Meschoni duci Polonorum, Ungarorum duci, prout petent nuntii eius cures sine concertatione largiri, sibique eam cum regni gloria pro vitæ suæ meritis scito deberi. Illi autem, cui postulata fuerat, non erit data, quia generatio de ipso exibit, quæ plus delectabitur in silvis crescendis, quam in vineis; plus in tribulis crescendis et herbis superfluis, quam frugibus et frumentis speciosis; plus feras silvarum, quam oves et boves camporum, plus canes quam homines, plus iniquitatem quam iustitiam, plus traditionem quam concordiam, plus tyrannidem quam caritatem; eruntque quasi belluæ vorantes homines et bestias et quasi genimina viperarum rodentes cor terræ suæ: obliviscentes Domini creatoris sui, confidentes in stulta potentia sua*[21]*), et non credentes dictis prophetiarum sanctarum. Quia ego dominus Deus fortis, ulciscens in tertiam et quartam generationem*[22]*), et affligentes me affligam, nec pertransibit apud me malum impunitum et bonum irremuneratum. Post hoc generationi eorum sequenti me miserens, miserebor et eam exaltabo, et corona regni coronabo. Modo vero fac, ut dixi.* Et statim discessit angelus sanctus ab eo[23]).

Przedz. I, *wiersz* 5 ducis domino *Z.* — 7 quams ipsam *Z.* — 10 concertationes contristatione, concertatione *S.* — 14 in vineis vineis *Z.* — 15 herbis herbuis *Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 4 caritatems *opuszczono* amabunt. — 6 Dominis Domni *S.* — 10 in tertiam et quartams *tak ma te słowa rękopism Sędziwoja i Wincenty z Kielc;* in quartam et quintam *Z.* — 13 Post hocs Post hc *Z.* — generationis generatione *Z.* — 14 miserebors miserabor *S.*

[21]) Ściąga się to, według wszelkiego podobieństwa, do Bolesława Chrobrego, któremu ojciec zostawił królestwo, aby niem spólnie z resztą rodziny rządził. Po trzech jednakże leciech wygnał on macochę Odę z jej synami, Odilena i Pribuwoja ich zwolenników oślepił, a z Ottonem III zaprzyjaźniwszy się, potężnie i niezawiśle rządził.

[22]) Widocznie wskazał tu autor na Bolesława Śmiałego: nazwał on bowiem xięcia polskiego, dla którego koronę przygotowano, wujem Stefana, a prócz tego w rozdziale 5tym wskazał na Leona VIII papieża (963 — 965) jako spółczesnego temu xięciu: myślał więc o naszym Mieczysławie I. W piątym zaś pokoleniu od Mieczysława był Bolesław Śmiały, o nim tedy mówi autor: Post hoc generationi eorum sequenti me miserens itd.

[23]) Ważny szczegół do objaśnienia tego zdarzenia podaje Długosz Hist. II. 122. Opowiedziawszy on je, dodaje: „Habet autem nonnullorum assertio, quod summus pontifex non angelica visione permotus, sed certitudine, quia doctus erat, Miecslaum Poloniæ ducem obiisse, coronam illi non dederit; quod et ego in Polonorum aliquibus annalibus memini me legisse; sed aparitionem angelicam ab Hungaris, quo coronæ missio eis a Benedicto papa facta foret celebrior, confictam et somniatam esse." Było więc po prostu zapisano w rocznikach polskich, że śmierć Mieszka polskiego spowodowała papieża do dania korony dla niego przygotowanej Stefanowi węgierskiemu. Działo się to około roku 1000, a co to był za Mieszko, xiążę polski, którego śmierć w owe czasy przypadła, obacz to na str. 149 w przyp. 2.

luxta[24]) ergo huius visionis modum, præscripta sequente die hora prima, præsul Strigoniensis ecclesiæ, Astricus nomine, ad papam pervenit, qui officium iniunctum sibi proderet, exequens, sancti ducis Ungarorum ordine gesta referens, ab apostolica sede, quæ supra diximus, insignia postulavit. Quibus auditis valde gavisus romanæ sedis pontifex, coronam, prout fuerat postulata, benigne crucem insuper ferendam, regi, velut in signum apostolatus misit, benedictionis ergo apostolicæ literas, quæ cum corona et cruce simul privilegiatæ erant, excommunicationis nodo roboravit.

Mox præsul Ungarorum, Astricus, ut fidelis nuntius ab apostolica sede accepta benedictione, a cardinalibus et curialibus romanæ curiæ petita licentia, lætus et exultans Ungariam veloci cursu properavit.

Crastina autem die venit Polonorum præsul Lambertus, coronam et benedictionem duci suo Meschoni, quæ eo die dari pollicita fuerat, humiliter se summi pontificis pedibus provolvens, memoriæ reduxit. Cui respondit papa dicens: *Venit nuntius cognati domini tui, ducis Ungariæ, et subripuit benedictionem avunculi sui*[25]). Cum autem hæc præsul audiret, eiulans cum clamore cœpit deprecari sanctum papam dicens: *Numquid solam tamen habes benedictionem pater! domino meo, obsecro, ut benedices!* Cui respondens sanctus pater dixit: *Pœnitentiam agite de peccatis vestris! quia etsi dominus Iesus Christus offensus est vobis ad præsens; in posterum restituet vos gratiæ suæ pariter cum corona temporali et æterna.* His auditis nuntius submisso vultu in terram turbavit se ipsum. Quem cum intuitus fuisset papa, et eum turbatum fuisse coniecisset, ne desperaret, sic eum consolatur: *Non dubitet tua religio de Dei misericordia, nec putet a vobis Deum omnino recessisse, et vestram christianam gentem oblivioni dedisse, si nepotem ducis tui, Stephanum, in regem gentis Ungarorum, quæ ferox et indomita est, christianitas coronare, et diademate honorare, per angelum sanctum suum mihi in visione præcepit. Vobis autem ad honorem et gloriam fecit Dominus, quod per matrem suam, quæ soror est principis Polonorum domini tui, ad fidem christianam virum suum, ducem Hungarorum Iesse cum exercitu suo, prudentissima allocutione convertitur, et filium suum sub protectione sanctorum apostolorum Petri et Pauli posuit. Ne ergo inter avunculum et nepotem, inter exercitum Polonorum et Ungarorum invidiæ et odii fomes oriretur, et dominus Deus in causa sit, statuimus, et con-*

Przedr. I, *wiersz* 5 ecclesiæ› civitatis *S.* — Astricus› Astriqus *Z.* — 5 sancti› facta *S.* — 6 ab apostolica› apostolica *Z i S.* — 10 ferendam› ferenda *Z i S* — 12 literas› litteris *Z.* — 19 cursu› *niema S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 3 benedices› benediceas *S.* — 4 etsi› et *S.* — 9 intuitus fuisset› intuisset *S.* — 14 oblivioni dedisse, si nepotem› ob *S.* — 15 gentis› genti *Z i S.* — Ungarorum› Hungarorum *S.* — 19 quod› quia *Z.* — 21 domini tui, ad fidem christianam virum› *niema S.* — 23 et› *niema S.* — 24 protectione› protectionem *S.* — 28 sit› est *Z i S.*

[24]) Hartwik tamże.

[25]) Wujem Stefana I węgierskiego króla był nasz Mieczysław I, atoli umarł on już 11 maja roku 992. Ob. str. 262 przyp. 1.

firmamus, excommunicationi et indignationi sanctorum apostolorum Petri et Pauli subdimus eos, qui primo insurrexerint sive Poloni in Ungaros, sive Ungari in Polonos, donec in devotione ecclesiæ et fide pura christiana perstiterint. Hoc autem confirmato et corroborato privilegio, nuntius Polonorum ad regem Ungarorum Stephanum pervenire cupiens, invenit nuntium Ungarorum in Venetiis civitate, quæ supra mare posita est, ibique miraculose convenerunt, et gratulabantur colloquentes sibi, quia iste coronam et diadematis gloriam, Polonorum vero nuntius pacis et amicitiæ confirmationem portabat.

Cum autem essent ad unum diem prope Albam civitatem, nuntium ante se præmiserunt, et adventum suum felicem regi nuntiaverunt. Quibus rex obviam cum episcopis et clericis populisque multis congregatis exiit, eosque gloriose et honorifice suscepit. Cum vero ab oratione surrexissent, coram omni populo, quomodo Deus miraculose cum eis operatus esset, enarraverunt ad laudem et gloriam nominis sui. Ungarorum autem nuntius diadema regni coronamque auro et lapidibus pretiosis fabricatam, crucemque pro sceptro ante ferendam in modum apostolatus pariterque cum confirmatione privilegiorum obtulit. Polonorum vero pacis et amicitiæ confirmationem iussu apostolico porrexit: cuius confirmationi rex coram omnibus consentiens ad memoriam posterorum eam in scripto redigi præcepit. Post hæc autem sanctæ Dei genitricis semperque virginis Mariæ incipitur officium: *Salve sancta parens enixa puerpera regem;* infra missam vero rex oleo sacro inungitur et consecratur[26]). Post missam vero osculum pacis omnibus præbet, alii vero manum sacram et annulum sacrum salutant, et benedictionem ab ipso recipiunt. Quo finito præsul cum clero, milites cum populo kyrieeleison cum laudibus congruis proclamant, Deum omnipotentem et sanctos apostolos Petrum et Paulum benedicunt, quod sanctus et Deo dilectus Stephanus ex unctione sacri crismatis perunctus diademate regalis dignitatis feliciter coronatus est. Post hæc autem regiam aulam introivit, epulis discumbunt, et sic cum gaudio et lætitia lætum duxerunt diem.

7. *De congressione regis Ungariæ cum Poloniæ rege.*

Post acceptum regalis excellentiæ signum beatissimus vir Dei Stephanus, Ungarorum rex, episcopales ecclesias amplians, regaliter disposuit, crucibusque et vasis aliisque supellectilibus ad ministerium Dei pertinentibus, secundum quod unicuique opus erat, sufficienter decoravit.

Tribus vero post coronationis suæ mensibus elapsis, accedens ad ipsum Lambertus præsul civitatis Cracoviæ licentiam petiit atque de corroboratione pacis et amicitiæ ad memoriam reduxit; cum quo sine mora præ-

Przedz. I, *wiersz* 11 gratulabantur› congratulabantur *Z.* — 14 portabat› portavit *S.* — 19 exiit› obviam exiit *Z i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 9 præsul› præsules *Z.* — kyrie-eleison› kyriel' *Z.* — 28 suæ› *w rękopismach zdaje się tu być opuszczony wyraz* sollemnitatem. — 32 cum quo› cumque *Z.*

[26]) Dnia 25 czerwca 1000 roku. Katona *Hist. Crit. reg.* I. str. 56.

sulem Strigoniæ, Astricum, et principem militiæ, Albam nomine, ad avunculum suum Meschonem ducem Poloniæ transmisit, rogans ipsum, ut cum magnatibus suis in terminis Poloniæ et Ungariæ conveniret. Qui congregato omni exercitu suo, ad regem ante Strigonium[27]) venit, ibique in terminis Poloniæ et Ungariæ tentoria sua fixit; nam termini Polonorum ad litus Danubii ad civitatem Strigoniensem terminabantur, dein in Agriensem civitatem[28]) ibant, demum in fluvium qui Tizia nominatur, cedentes, regyrabant iuxta fluvium, qui Cepla nuncupatur[29]), usque ad castrum Galis[30]), ibique inter Ungaros, Ruthenos et Polonos finem dabant[31]).

Crastina autem die, orto iam sole convenerunt simul, et osculum pacis acceperunt, simulque complexis manibus ad cathedralem ecclesiam Strigoniensem, quæ tunc in honorem sancti martyris Adalberti, Polonorum et Ungarorum apostoli novo opere fabricabatur, pervenerunt; summo vero pontifice ad officium missæ induto cum ministris sacri altaris aliisque, pontificalibus cappis et infulis ornatis, ut stellis in cœlo nitentibus fulgebant, regeque Stephano ornatu sacro vestito, et diademate regio coronato, ut sole inter stellas præfulgenti, post sacram processionem gradienti, super omnem populum ab humero et sursum eminenti. Facta autem processione verbum Dei prædicant, privilegia sanctæ romanæ curiæ aperiunt, audiente omni populo distincte legunt, utrique populo pacem et amicitiam corroboratam edicunt. Placuit omnibus, et iuramento propriis manibus confirmaverunt. Post officium sanctæ Trinitatis incipitur: *benedicta sit sancta Trinitas;* hostia vero sacra pro rege et principe et pro cuncto populo per præsulem Astricum offertur, pace accepta, missa finita, ad tentoria sua redeunt, ibique in gaudio et lætitia, epulis et potibus, in chordis et organis, in tympanis et choris, in cytharis et phialis lætos VIII duxerunt dies.

His itaque feliciter completis omnis Polonorum exercitus, a maiori usque ad minorem, muneribus replentur, duci vero dona offerun-

---

Przeds. I, *wiersz* 1 Astricum› Astriqum *S.* — 3 transmisit› *opuszczone tu imię* Stephanus *w obu rękopismach.* — 10 dein› demum *S.* — in Agriensem› magriensem *S.* — 11 demum› *niema Z.* — 18 complexis› complexu *Z i S.* — *Przeds.* II, *wiersz* 1 cappis› campis *Z.* — 5 præfulgenti› prefulgente *S*; perfulgenti *Z.* — 12 et› ei *S.* — 15 sacra› sancta *Z.* — 19 chordis› cordis *Z i S.* — 20 phialis› fialis *Z.*

[27]) Strygoń czyli Gran, miasto na lewym brzegu Dunaju.

[28]) Agrya, Jager, z niemiecka *Eger*, miasto nad rzeką tegoż imienia.

[29]) Topla rzeka w Saroszskiem i Zemplińskiem żupaństwie.

[30]) Ten *Galis* albo jak niżej wypisano *Salis*, jest to widocznie gród jakiś u źródeł rzeki Topli, na granicy węgierskiej położony i zupełnie różny od Halicza nad Dniestrem. Porównaj przyp. 32.

[31]) O granicach Polski ponad Dunaj rozciągających się, mówi też Bogufał u Sommersb. II. 25 i 26, tudzież Edrysi, który wymienia Cisę między polskiemi rzekami. *Jaubert Geogr.* II. 390.

tur. Post hæc separantur: dux Polonorum in castrum Salis[32]) porrexit; rex vero Ungarorum in Albam, civitatem suam dilectam properavit.

Erat[33]) interea rex idem fidelis in omnibus actibus suis, Deo perfecte deditus per votum et oblationem semet ipsum cum regno suo, sub tutela perpetuæ Virginis Dei genitricis Mariæ precibus assiduis offerens, cuius gloria et honor tam celebris inter Ungaros habetur. Et ut maiorem ipsius defensionis misericordiam consequi valeret, in ipsa regalis sedis civitate, quæ Alba nuncupatur, sub laude et titulo genitricis Dei, famosam et grandem ecclesiam opere mirifico construere cœpit: qua perfecta, in consecratione ipsius ecclesiæ ipsam suæ regalis magnitudinis reservavit, talique eam libertate corroboravit, ut nullus archiepiscoporum vel episcoporum in ea cuiusque iurisdictionem habebat; deinde canonicis, qui eam ad honorem Dei genitricis officiarent, præbendas largas statuit. Construxit[34]) autem, in ipso initio conversionis suæ, in civitate Ierosolimitana cœnobium monachorum, quod ad victum cottidianum prædiis et vineis locupletavit. Aliud quoque monasterium in urbe romana, prope sancti Petri ecclesiam ad honorem sancti protomartyris Stephani, construxit, ibique XII canonicos locavit, et eos prædiis et vineis ditavit. Domos vero hospitales pro peregrinis recipiendis ædificavit et bene muravit.

Merito ergo in toto mundo famosum adeptus est nomen apostoli, quia etsi ipse evangelizandi non assumpsit officium, prædicator tamen et magister eximius, populis solatium præbens, extitit. Quadam vero nocte monitu divino, nemine sciente, solus ad ecclesiam venit, seque prosternens orationem pro regno suo ad Dominum fudit, cumque ibi languentem pauperem, febre depressum ingemiscere et clamare audiret, veste qua erat indutus pauperem operuit, mox illi manum imponens ab infirmitate curavit, divinaque virtus et gratia in vita sua demonstrari voluit. Quippe quoties alicuius hominis infirmitas auribus suis intimata fuit, missa sibi pro medicina quam tunc in præsenti poterat habere, particula panis vel pomi, redolenti mandatum, ut sanus surgeret, transmisit et Dei propitiatione verbum ipsius comitante, statim sospitatem recepit.

8. *De visione quadam regis Ungariæ, et victoria contra imperatorem.*

Quadam[35]) igitur nocte per revelationem quandam expergefactus, veredarium quem-

Przedr. I, *wiersz* 26 romanas› ronana *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 6 apostolis› apostolici *S.* — evangelizandis› evangelisandi *Z.* — 9 præbens› presens *S.* — 11 orationem› orationi *S.* — 20 particulas› particulam *Z i S.* — 21 redolentis› redolentis *S.* — 27 veredarium› veredanum *Z i S.*

[32]) *Salis* nazwany tu ten sam gród, który wyżej *Galis* nazwano. Być może, iż pierwsze czytanie jest błędne, albowiem *castrum Salis* nie *Galis* spomina także Gwido z Kolumny, czyli tak zwany bezimienny notaryusz Beli, w rozd. 17. Hipolit Kownacki mniemał, że to będzie Sarosz, gród położony o pół mili od Preszowa nad rzeką Torysą.

[33]) Hartwik rozd. 12; por. Legendy większej rozd. 11.

[34]) Hartwik rozd. 13.

[35]) Hartwik rozd. 15.

dam intra diem et noctem ad Albam transsylvanam[36]) præcepit festinare, et omnes in rure manentes ad munitas civitates, quam citissime posset, congregare, prædixit enim: superventuros christianorum hostes, scilicet, qui tunc Ungaris imminebant, Bessos[37]) pro censu possessiones eorum deprædaturos. Vix nuntius mandata regis complevit, et ecce paganorum inopinata calamitas, incendiis et rapinis[38]); tota devastata est per ultionem Dei. Unde meritis beati viri manifestum est hoc, ut omnes qui eum invadere vellent, Deum, qui protector eius est, timerent.

Post hæc vero Conradum imperatorem manu forti terminos Ungariæ invadere nuntiant. Contra quem rex, consilium habens episcoporum et principum, ad tuendam patriam armatos totius Ungariæ convenire fecit: prius tamen recolens, se nihil sine Christi suffragio posse, manus et cor levans ad æthera, dominæ suæ perpetuæ Virgini Mariæ suas iniurias commendans talem prorupit in vocem: *si placet tibi Domina, imperatrix cæli et terræ, tuæ partem hæreditatis ab inimicis devastari, et novellam plantationem christianitatis abolere, committo dispositioni tuæ et voluntati.* His dictis, quasi consolatus ab ea fiducialiter contra hostem ibat ad prœlium, recordatus autem verborum Alexandri regis, qui dixerat: *stare pro patria patriis titulis et honori invigilare decet* animum confortavit. Altera vero die, Dei miserante gratia, nuntius ab imperatore venit, qui eius reditum nuntiavit[39]).

Regredientibus adversariis vir Dei se per preces beatæ Virginis liberatum intelligens, Christo, suæque Matri gloriosæ flexis genibus ad cœlum extensis manibus gratias egit, eamque procuratricem sui regni a Domino postulavit, ibique votum obtulit. Imperator vero suorum tam repentina perterritus defectione, sciscitans ab eis, qualiter contigisset, quod perterriti omnes fugissent, et quod per proprium nuntium regressionem suam nuntiassent, et per magnum pudorem suæ potentiæ imposuissent, voluntatem Dei et regis sanctitatem esse cognoverunt.

Idem[40]) quoque rex sanctus, solicitudine regalium dispositionum occupatus, tempus

---

Przedr. I, *wiersz* 3 munitas› iniunctas *Z i S mylnie.* — 4 posset› posse *Z i S.* — 5 scilicet, qui› *tak poprawiam;* feliciusque *moją rękopisma.* — 6 imminebant, Bessos› mittebat Byssos *Z i S.* — 18 totius› *niema S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 6 patriis› patrie *S.* — 19 suam› *niema S.*

[36]) Do Białogrodu siedmiogrodzkiego, czyli Karlsburga.

[37]) Besami lub Bisenami nazywani są powszechnie w węgierskich źródłach Pieczyngowie.

[38]) Tu widocznie jest text uszkodzony, a samo zdarzenie daje się objaśnić z Legendy mniejszej rozdziału 7, gdzie jest nierównie dokładniej opowiedziane niżeli u Hartwika.

[39]) Zdarzenie to Wippo w żywocie Konrada cesarza opowiada tak: *Imperator Chuonradus cum grandi exercitu super Ungarios venit. Rex autem Stephanus minime sufficiens adversus imperatorem, orationibus et ieiuniis in universo regno suo indictis, præsidium Domini tantummodo flagitabat. Imperator tam munitum regnum fluviis et silvis intrare non valens, multis tamen prædationibus, incendiis circa terminos regni, iniuriam suam satis ulciscens, reversus est, volens tempore oportuniori cœpta sua peragere* itd. Pertz SS. XI. 268, Porównaj VI. 677. III. 97, i I. 88.

[40]) Hartwik rozd. 16.

diurnum colloquiis et consiliis transiens, per noctis silentium vigiliis et orationibus instare, contemplationi vacare, lacrymas fundere, Deum alloqui non cessabat, iustique iudicis moderationem super cottidianas iudiciorum discussiones misericorditer descendere flagitabat.

9. *De votis orationibus regis, et de morte filii eius Henrici.*

Nocte[41]) igitur quadam, cum æstatis tempore in campestribus fixis tentoriis starent, ceteris sopori deditis, surgens a lecto Deum deprecabatur pro sua et populi ignorantia. Quum diutius orationi insisteret, papilio super eum extensus a terra levatus tam diu cœpit pendere aëre, donec vir Dei a contemplatione spiritum relaxavit et ab oratione; quod cuidam bonæ vitæ est manifestatum. Quem rex sanctus arcana sui consilii nosse sancti, per spiritum sanctum edoctus, ad se vocavit, blandis prius sermonibus, quid vidisset, sciscitabatur, post ne cui diceret, donec ipse viveret imperavit.

In[42]) beato quoque rege constat illud impletum: *quam per multas tribulationes oportet intrare regnum Dei.* Multis modis correctioni divinæ succubuit: tribus annis in infirmitate continua laboravit, permissionem in se ipso, sicut in beato Job, iudicis æterni per secreti consilii examinationem in filiorum suorum obitu sensit imminere verbera, quos in ipsis infantiæ suæ gradibus, teneros quos dedit, abstulit. De quorum morte mœstitiam obortam genitor, propter amorem superstitis bonæ indolis pueri, Henrici, solatio compescuit: quem, quasi iam unicum caro diligens affectu, precibus Christo commendans, et eius genitrici Virgini perpetuæ commendavit. Hunc sibi superstitem, hunc regni hæredem votis omnibus desideravit. Quem Dominus Jesus Christus non in terrestri regno disposuit laborando imperare, sed deposita inanis corruptibilis machina corporis, in cœlesti regno cum angelis triumphare. Mox decidens in gravem infirmitatem Henricus nobilis dux Sclavoniæ VIII diebus languit, nona vero die, hora IX emisit spiritum[43]), quem sancti angeli in suum consortium susceperunt. Uxor vero eius, quæ inviolata cum ipso permansit, VII die, in die dominica migravit ad Dominum. O gloriosæ virgines Christi! quæ virginitatem

1031

Przedr. I, *wiersz* 15 Quum› Quem *Z i S.* — 18 relaxavit› relevavit *S.* — 20 arcana› archana *Z i S.* — nosse› esse *Z i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 17 imperare› impetrare *S.* — 25 Dominum› Deum *Z.*

41) Hartwik rozd. 16.

42) Hartwik rozd. 18.

43) Tego xięcia zowie spółczesny rocznikarz hildeshejmski xięciem Ruzyi, t. j. Słowaczyzny, i zgon jego pod r. 1031 tak opowiada: *Heinricus, Stephani regis filius, dux Ruizorum, in venatione ab apro discisus, periit flebiliter mortuus.* Pertz SS. III. 98. Polskie roczniki na Łysej górze czyli Świętokrzyskiej spisywane podają nawet miejsce polowania i niektóre inne, dość ciekawe o tym xięciu szczegóły. Oto ich słowa: *Iste vero (Stephanus) genuit filium, dictum Emirich. Et post decem annos contraxit amicitias cum Mescone, rege Polono-*

suam Christo in tantum dedicaverunt, ut etiam in morte non separentur.

10. *De successione Albæ in regnum post mortem patris.*

Videns[44]) autem beatus Stephanus sine spe posteritatis se derelictum, ut unicum filium suum Henricum sepultum, pietatis affectu doluit super filio suo multis diebus, vix umquam ad risum labia movit, sed semper sic apparens, ac si ante tribunal Christi staret. In orationibus oculis eius præsentiam conspiciens, Christum in ore, Christum in corde, Christum in cunctis actibus se gestare demonstravit. Tandem per misericordiam Dei dignus centuplicari retributionis bravio, expectabat consolationem Iesu Christi, ut parvulum videret sibi filium nasciturum. Mox uxor concepit et peperit filium, quem vocavit Leventha; post hoc concepit et peperit alium, cui imposuit nomen Petrus. Tertio vero anno concepit et peperit filium, cui nomen Bela[45]). Transactis vero post partum filiorum sex mensibus, uxor sancti Stephani, regina Ungariæ mortua est: qui habito consilio principum accepit uxorem de Theutonia, sororem regis Almaniæ, cum qua intravit minor frater, nomine Henricus.

Post copulationem vero uxoris X° mense in visione apparuit angelus in albis vestibus dicens: *veni, dilecte mi, rex Stephane, ad me, quia tempus est, ut post labores seculi requiescas in gaudio paradisi.* Evigilans autem advocat episcopum et ei visionem edicit; eadem vero die, hora IX tactus febre[46]) debilitatus est, et decidit in lectum. Et cum sibi transitus diem imminere cognovisset, accersitis episcopis et principibus, et comitibus et primis palatii sui iuvenibus, de Christi vocatione exultans, indicavit eis dissolutionem sui cor-

Przedr. I, *wiersz* 7 derelictum, ut» solum esse et *Z.* — 19 Leventha» Leventa *S.*

rum. Itaque Emrichus duxit filiam Mesconis quasi compulsus vi per patrem et per nobiles terræ. Qui veniens Gneznam et Poznaniam cum uxore virgine, virgo mansit usque ad mortem per votum per ipsos emissum; tandem eundo de Polonia Ungariam e converso cum rege Mescone venerunt in Kelciam causa venationis cervorum; qui crastina die instinctu spiritus sancti et visione angelica personaliter veniens ad Calvum montem donavit sanctam crucem quam in pectore deferebat, ecclesiæ et fratribus sancti Benedicti. Rękop. Działyńskiego karta 360.

[44]) Hartwik tamże.

[45]) Że Stefan I miał kilku synów mówi to i Szymon Keza w rozd. 2 swojej kroniki: *Rex Stephanus plures quidem filios genuit.* Była jednak wątpliwość, czyimi właściwie synami byli wymienieni tu przez naszego autora xiążęta. Keza powiedziawszy w rozd. 2, że byli synami Władysława Łysego: *convocatis ad se Andrea, Bela et Leventa filiis Zarladislai;* dodaje w rozdziale 3: *quidam autem istos fratres ex duce Wazul progenitos asseruerant, ex quadam virgine de genere Tatun* itd. Ta druga wiadomość dałaby się pogodzić z twierdzeniem naszego autora w ten tylko sposób, jeślibyśmy przypuścili, że imię *Wazul* powstało tu z mylnego czytania *Waic*, którem to ostatniem imieniem nazywa Stefana Thietmar. *Chron.* IV. 38.

[46]) Hartwik rozd. 21.

1038 poris immanere. Post hæc tractavit cum eis de alumno filiorum suorum, et commisit eos in manus episcoporum et Kaul comitis sub sacramento. Deinde de uxore et regno, quis post ipsum terram regeret, et novellam plantationem non exsiccaret, sed christianis plantaret. Consentientibus omnibus Albam nomine[47]) inter se maiorem et rectorem elegerunt. Deinde paterne monuit illos catholicam fidem observare, quam acceperant, amare iustitiam, vincula supernæ caritatis diligere, et caritati operam dare, humilitatis studio invigilare, præ omnibus vero novellæ plantationis christianitatis custodiam adhibere. His dictis, manus et oculos levans ad cœlum, sic orabat: *regina cœli et terræ! imperatrix et coadiutrix inclita! tuo patrocinio sanctam ecclesiam cum episcopis et clero, regnum cum principibus et populis, sub alis tuæ protectionis relinquo.* Quibus dictis oleo infirmorum corpus suum inungi petiit; post unctionem *Credo* cantat; dein *Pater Noster*; quibus ultimum benedicens, manibus extensis sursum dixit: *in manus tuas*
sierp. 15. *domine Iesu Christe commendo animam meam.*

11. *De morte et planctu regis Stephani et miraculis.*

Instabat autem solemnitas, sanctæ Dei genitricis assumtio gloriosa, ad quam omnes solito more in Albam civitatem confluxerunt, et tentoriis campos operuerunt. Planxerunt autem eum omnes populi Hungariæ, simul in unum dives et pauper, episcopi cum clero cantu lamentabili animam eius commendabant, atque fabricato marmoreo novo monumento reconditur, in quo nondum quisquam positus fuerat.

Quidam autem episcopus græcorum sanctæ conversionis, in ipsa transitus sui hora audivit animam sancti Stephani in cœlum deferentem per angelorum choros et laudantes dominum Iesum Christum. Qui statim nuntium in Ungariam ad Albam civitatem transmisit et ita sicut audivit et vidit sanctus episcopus nuntius eius invenit, literis autem de obitu eius a capitulo acceptis ad dominum suum in Græciam remeavit.

Sæpe harmoniæ supra sepulchrum eius audiebantur angelorum, sæpe lampades ardentes in aëre videbantur, multorum vero pueri, qui in infirmitate sua eius liminibus devovebantur, mox ut perveniebant curabantur, auxiliante domino nostro Iesu Christo. Sex mensibus vero post obitum sancti viri expletis Alba regnum Hungariæ regere cœpit.

Przedr. I, *wiersz* 3 in manus episcoporum› in manibus eorum *S.* — 4 sacramento› sacrimento *S.* — quis› quod *S.* — 5 terram› certam *S.* — 6 plantaret› placeret *S.* — 17 inclita› inclina *Z i S.* — 20 petiit› *S miał* percepit *ale poprawił na* petiit — 26 miraculis› miraculo *Z.* — 27 solemnitas› solempnitas *S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 2 confluxerunt› confluxerant *Z i S.* — 3 operuerunt› operuerant *Z i S.* — 5 dives› duces *S.* — pauper› pauperes *Z.* — 6 lamentabili› lamentali *Z.* — commendabant› commendant *Z.* — 15 ad› in *S.* — 20 harmoniæ› armonie *Z i S.* — supra› super *Z i S.* — sepulchrum› sepulcrum *S.* — 23 in› *niema S.*

47) Powszechnie zowią tego xięcia *Aba*, a rocznikarz hildesheimski (u Pertza III. 104) zowie go *Ovo*.

12. *De fraude reginæ contra Albam regem, maritum suum.*

Elapso autem regiminis sui anno, regina invidiæ et odii fomitem contra principem Albam, quod ipse regimine dignior esset, quam dux Henricus, germanus reginæ, contraxit: quæ, ut vipera repleta veneno malitiæ, dolere cœpit, quod nullum puerum parere potuit. Cogitare cœpit et secum volvere, quomodo fratri suo, duci Henrico, regnum Ungariæ perpetuo possidendum traderet, et suæ potentiæ usurparet; filios regis Stephani, quos Kaul princeps fovebat in flumen proiceret, et vitam eorum morti daret, et memoriam eorum deleret. Advocato autem fratre suo, edixit ei in secreto loco cogitationem et dispositionem, utrum consentiret, interrogavit. Quo annuente, consuluit ei, ut Almaniam intraret, et cum exercitu valido rediret, et valida manu Ungariam intraret, et suo imperio subiugaret. Quod permittente divina voluntate, intravit dux Henricus manu forti Ungariam, et obviavit ei Alba rex ex ista parte civitatis Strigoniensis, et bellum magnum ortum est, et ociderunt vulnerati multi, et victoriam obtinuit dux Henricus. Et rex Alba et Kaul terga verterunt[48]), et acceptis filiis regis tribus: Leventa, Bela et Petro fugerunt[49]) in Poloniam ad aviam suam, ducissam magnam totius Poloniæ, nomine Dambrovcam[50]), nam ipsa etiam tunc in viduitate permanendo filium suum Boleslaum fovebat, qui XVIII annorum erat adolescens robustissimus, atque ad pugnandum fortissimus et promptissimus, qui orphanos nobiles et teneros caro diligens affectu, et eorum alumnos nobiles Albam et Kaul deliciose servabat, et ut in nullo molestarentur, sed omnia ad libitum eorum præberentur præcipiebat. Morati sunt autem filii regis Ungariæ in hospitalitate in Polonia XVI annis. Henricus vero regnabat in Ungaria, et eos opprimebat, et omnia bona eorum vastabat, alia calumniose auferebat, rodebatque terram cum perfidis Hungaris, qui eius collaterales erant, nobilem vero genealogiam Ungarorum deprædabatur, et ad nihilum redigebat, episcopos cum clero despectui habebat.

13. *Quomodo reversi sunt veri hæredes Ungariam, scilicet fratres supradicti.*

Hac tyrannide percepta Alba et Kaul alumni puerorum, qui iam adolescentes erant,

Przeds. II, *wiersz* 2 fugerunt» fugierunt *Z i S.* — 5 Boleslaum» Boleslauum *S.* — 8 promptissimus» promtissimus *S.* — 11 et ut in nullo .... præcipiebat» *niema Z.* — 25 alumni» alumpni *S.*

48) Wiadomość którą tu nasz autor podaje, że Aba uszedł, potwierdza spółczesny rocznikarz hildeshejmski: *Heinricus Ovonem cum uxore et filiis cognatisque, quibus locus evadendi erat, effugabat* (Pertz III. str. 104); podczas gdy Szymon Keza (*Gesta Hung.* rozd. 2) rocznikarz augsburski (u Pertza III. str. 126) i inni podają mylną wieść, jakoby Aba poległ w tej bitwie.

49) Zamiast Piotra wymienia Szymon Keza (*Gest. Hung.* c. 3) i Turocz (II. c. 38) Andrzeja między Stefanowymi synami. Tymczasem Lambert hersefeldski (u Pertza V. str. 161) nazywa Belę krewnym tylko Andrzeja, nie bratem; a Katona *Hist. Crit. reg.* II. str. 130 przytacza dyplom, w którym tenże Andrzej nazywa bratem swoim jakiegoś Adalberta.

50) Marya, żona Kazimierza mnichem zwanego, była według naszego autora babką

habito consilio et Dei inspirante gratia, pariterque cum pueris, ubi ducissa cum filio suo Boleslauvo, baronibusque Seczecho cum fratribus colloquentibus, et de ipsorum pupillitate tractantibus sedebant, ad ipsos introeunt, et genu flexo ante ducem et matrem eius cœperunt deprecari, ut potentia sua et auxilio eos ad terram suam Ungariam reduceret, et in suo regno locaret, ut per hoc factum apud Deum meritum inveniret, et famosum nomen victoriæ apud iacentes terras acquireret. Quorum petitioni consentiens dux ingemuit: commota sunt quippe omnia viscera eius super cognatis suis, motusque pietate dixit: *accingemini et estote viri fortes, constantes et robusti, quum melius est nobis mori in bello iusto, quam videre exhæreditatos cognatos nostros.* Et consenserunt omnes huic sermoni. Filii regis vero cum alumpnis, inclinato capite, ad stationes suas porrexerunt. Dux autem cum palatino suo, Sethecho nomine, advocatis ministerialibus suis bellum ingens indixit.

Cum autem fuisset congregatus exercitus ingens et fortis, tacite procedebant pedites et sagitarii in ante, filii vero regis cum duce Boleslauuo, accepta ab avia sua licentia, cum magno eiulatu, osculo pacis tradito, post exercitum procedunt. Cum autem essent prope civitatem quæ dicitur Pecsth, ibi occurrit eis dux Henricus, et congressi sunt, et ceciderunt vulnerati multi, et Alba interfectus est iuxta paludem, qui est in medio camporum prope Pesth, unde usque in hodiernum diem appellatur palus Albæ regis. Crastina autem die Henricus, rex Ungarorum, movit exercitus suos contra Boleslauum et filios regis, et terga vertit, et persecuti sunt eum, et investigatus est inter montes prope civitatem Strigoniensem, et interfectus est. Regina vero audita morte fratris præ nimia tristitia subitanea morte mortua est.

Post conflictum vero, congregatis dux Boleslaus episcopis et magnatibus Ungariæ, descendit in civitatem Regiam Albam, et coronavit filium regis Stephani Leventam regio diademate[51]); Petrum vero et Belam duces constituit. Hiis itaque peractis secessit in terminos suos in castrum Salis, et ibi delectabatur in venationibus.

Post sex menses nuntiant sibi Levantam iam mortuum. His auditis cœpit lacrimari amarissime, et veloci cursu civitatem Albam pervenit, et congregatis episcopis et magnatibus terræ, noluit coronare Belam, maiorem fra-

---

Przedz. I, *wiersz* 3 Boleslauvo› Bolezlavo *Z.* — Seczecho› Sececho *Z.* — 9 factum› sanctum *S.* — 14 accingemini› accingimini *S.* — 16 quum› quam *Z i S.* — 21 Sethecho› Sechecho *Z.* — 25 Boleslauuo› Bolezlao *Z.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 Pecsth› Petsch *Z.* — 3 eis› ei *Z i S.* — 5 qui› que *S.* — 6 Pesth› Petsch *Z.* — 9 Boleslauum› Bolezlaum *Z.* — regis› eius *S*, *mylnie.* — 20 itaque› ita *Z.* — 23 nuntiant› nuntiavit *S.*

synów Stefana I. Mogła ona być córką Przemysławy, Włodzimierza wielkiego córki, która wyszła za xięcia węgierskiego Michała, brata Gejzy.

[51]) Mówi i Turocz, że Lewenta był królem: *Putabat enim (Andreas) eadem simplicitate, dedisse coronam filio suo, sicut sibi Lewenta dederat. Chron.* II. rozd. 44.

trem, sed ipse contra omnium voluntatem elegit Petrum, iuniorem fratrem, in regem[52]), quia miro eum diligebat affectu. Quo coronato dux recessit in Carinthiam, et ibi metas posuit[53]). Erat enim timor eius super omnia montana Carinthiæ et Alemaniæ et Austriæ, quia per Austriam cum victoria Poloniam reversus est in civitatem Cracoviam.

Post duos autem annos nuntiatur ei mors Petri regis Ungariæ. Qui veloci cursu venit in Strigonium, et accepto Bela in Albam civitatem pervenerunt, et ei regium diadema imposuit, orantes Dominum cum lacrymis, ut eum faciat regnare in annos plurimos, ut ornetur a Deo filiis et filiabus: cui accepit uxorem de romano imperio[54]). Post nuptias vero dux per Rusiam Poloniam ingressus est.

Post discessum vero principis Poloniæ de Ungaria uxor regis Belæ peperit filium, cui imposuit nomen Albertus; alium quoque genuit, quem vocavit nomine Iesse; tertium vero peperit, et vocavit eum Columman; quartum vero peperit et imposuit ei nomen Salomon; quintum vero peperit, et vocavit eum Ladi-

---

Przeds. I, *wiersz* 4 Carinthiam» Karinthiam *zawsze tak pisze Z.* — 10 Ungariæ» Hungariæ *S.* — *Przeds.* II, *wiersz* 2 ut» et *S.* — 12 Ladislaum» Ladyslaum, hic vero Deo dedicatus erat; *dodaje Z.*

[52]) Wyżej nadmieniliśmy, że podanie naszego autora o Piotrze, jednym z synów Stefanowych, ma za sobą więcej prawdopodobieństwa, niżli podanie Szymona Kezy i Turocza, którzy w miejscu jego Andrzeja wymieniają (Ob. str. 511 przyp. 49). Tu wskazujemy na dalszy ślad prawdziwości tego podania. Między panującymi około tych czasów na Węgrzech xiążętami, okazuje się istotnie dwoch Piotrów. Wiadomo bowiem, że Piotr I, król węgierski, w roku 1046 przez Węgrów zchwytany i oślepiony, wkrótce zginął (Katona *Hist. Crit. Reg.* I. str. 688). Drugiego Piotra króla węgierskiego zna Kozma pragski. Mówi on, że Judyta, wdowa po Brzetysławie czeskim, zmarłym roku 1055, przez syna swego Spitygniewa wygnana, dla okazania wzgardy swej synowi i wszystkim Czechom, oddała rękę Piotrowi królowi węgierskiemu: *ad contumeliam eius et omnium Bohemorum nupserat Petro, regi Hungarorum. Chron.* II. c. 17. Oczywista, że nie był to Piotr I, bo tamten zginął jeszcze za życia Brzetysława; ale Piotr drugi, o którym doniósł nasz autor, a dawny rocznikarz wawelski podał nawet rok śmierci tego xięcia w tych słowach: *anno MLX Petrus rex Hungariæ obiit* (Rękop. str. 10).

[53]) Tosamo powiedziano o Bolesławie Śmiałym w rocznikach Traski, że rozszerzył państwo swoje *usque ad montes Karinthie.* Rękop. Sędziwoja str. 328.

[54]) Szymon Keza mówi przeciwnie: *Andreas, Bela et Leventa de Boemia in Poloniam transeuntes, a Misca* (byłto raczej Kazimierz mnichem zwany) *Polonorum duce amicabiliter sunt recepti, ubi Bela Pomoraniæ ducem duello devincens, filia Miske sibi datur in uxorem. Gesta Hunn.* rozd. 3. Turocz *Chron.* II. 38, opisując okoliczności, pod jakiemi Bela ożenił się z xiężniczką polską, mówi: *Cum igitur Misca dux, et filii eius horrerent duellum assumere impositum* itd. Synowie Kazimierza, Bolesław i Władysław Herman byli jeszcze dziećmi około roku 1050, kiedy to się działo, i pojedynkować się nie mogli; wyręczył tedy ich Bela i otrzymał rękę ich siostry.

slaum[55]). Hunc autem dux Rusiæ Miscizlaus[56]) de civitate Galicz[57]) in adoptivum filium accepit, et ei cum filia sua, eo quod unicam haberet et filio careret, Galiciæ regnum[58]) perpetuo possidendum tradidit, et iuramento corroboravit.

His ita, sicut Deus disposuit, peractis nuptiis Ladislai, pater rex Bela decidit in lectum, et mortuus est. Post hæc eligitur Albertus, senior filius, in regem, et coronatur. Quo regnante duo fratres, Columman et Iesse mortui sunt. Ipse vero V anno sine liberis mortuus est.

Remansit autem dux Ladislaus in Galicia; Salomon vero frater eius Sclavoniam regebat. Habito vero consilio episcopi cum principibus, Dei disponente clementia, Rusiæ civitatem Galiciam properaverunt, et beatum principem Ladislaum in regem Ungariæ acceperunt atque in Albam civitatem regiam properaverunt, et

Przeds. I, *wiersz* 1 Rusiæ» Russie *S.* — 2 Galicz» Kalicz *S.* — 5 possidendum» possidendi *Z.* — 10 regem» regno *S.* — coronatur» coronatus *Z i S.*

[55]) Bela miał dwoch synów: Gejzę, którego chrześciańskie imię było Adalbert lub Lambert, i Władysława. Miał też trzy córki, z których pierwsza wyszła za Udalryka xiążęcia chorątańskiego, druga za Zwonimira chorwackiego, a trzecia za Ottona morawskiego. Z tych pięciorga dzieci powstał, jak się zdaje, u naszego autora błąd o pięciu synach Beli. Porównaj Turocza II. 42, u Schwandtnera I. 108, i Katony *Hist. Crit. Reg. Hung.* II. 200.

[56]) Ten *Miscizlaus* jest według wszelkiego podobieństwa jednym z owych xiążąt polskich, którzy na Słowaczyznie czyli Rusi węgierskiej panując, zwani byli niekiedy xiążętami ruskimi, jak Otto syn, i Roman wnuk Bolesława Chrobrego u Bogufała (Sommersb. II. 26). Świadczy też Gall, że Władysław węgierski od dzieciństwa w Polsce był wychowywany: *qui Wladislaus ab infantia nutritus in Polonia fuerat, et quasi moribus et vita Polonus factus fuerat.* Chron II. 27. W żaden zaś sposób nie może to być Mścisław, syn Izasława kijowskiego, xiążę warago-ruski, bo ten umarł już w roku 1069 zostawiwszy syna Rościsława (Nestor w Poln. Sobr. I. str. 75).

[57]) Jestto prawdopodobnie dzisiejszy *Halics* czyli *Gacs*, miasto nad rzeką Tugar, w północnej stronie dzisiejszych Węgier, która to okolica, jak sam kronikarz niniejszy wyznaje, stanowiła niegdyś część Polski. Geograf arabski, Edrysi, piszący około połowy wieku XII zna w Polsce dwa Halicze, które głoską początkową rozróżnia, pisząc jeden przez *Ghain*, drugi przez *Gim*. Ten ostatni ze swoją krainą *(pays)* leży według niego widocznie gdzieś w okolicach dzisiejszych Węgier, bo zaraz obok niego spomina on Cisę jako rzekę pograniczną Polski, a wie że owym ziemiom, aczkolwiek część Polski stanowiącym, także nazwę Rusi dawano. *Geogr.* II. str. 390. Porównaj też str. 404, gdzie autor ten mówi o dwoch Rusiach.

[58]) Ów Halicz słowacki ze swoją krainą podniesiony był do znaczenia królestwa. Edrysi zna go jeszcze jako należący do Polski. Przeszedł potem do rąk Węgrów, i od niego to poczęli królowie ich przybierać do swoich tytułów: *rex Galitiæ.* Świadczy Bogufał, że jeszcze Bolesław Krzywousty, córkę swoją (Judytę) za królewica węgierskiego wydawszy, dał jej w posagu ziemię spizką, a małżonek jej mianowany został królem Halicyi. W zepsutym texcie jego u Sommersberga II. str. 36 pomylone jest i imię xięcia i ziemi,

in regem coronaverunt, Salomone fratre eius in eum consentiente, divinum officium sonoris organis decoraverunt, et sic in Dei laudibus totum diem deduxerunt.

Quem sanctus rex per visum visitavit et sua vestigia eum sequi percepit. Erat enim rex piissimus, in consilio providus, in commisso sibi grege prôvidus et fidelis, in interventu strenuus, in universa morum honestate præclarus; hunc milites acsi patrem venerabantur, hunc carissimo diligebant affectu. Amen dicant omnia.

Przeds. I, *wiersz* 2 in» *niema S.* — 3 laudibus» laudem *S.* — *Przeds.* II, *wiersz* 2 in» et in *S.* — 5 carissimo» karissimo *Z.* — Amen.... omnia» *niema Z.*

którą król węgierski synowej swojej za wiano przeznaczył. Xięciem tym był Borys, syn Kolomana, króla węgierskiego, jak to widzim z Ottona frysingeńskiego. *Gest. Frid.* I *imp.* L. 30. Jakoż starszy syn tego Kolomana węgierskiego, Stefan II, przyszedłszy na tron węgierski po ojcu i brata swego Borysa wygnawszy, dokłada do tytułów swoich: *rex Galliciæ*, jak to widzieć można w nadaniu jego z roku 1124, u Fejera *Cod. dipl. Hung.* II. str. 67. Jest to najdawniejszy znany dotąd dokument, w którym tytuł ten u króla węgierskiego znachodzimy. Działo się to wtedy, kiedy jeszcze o naszym naddniestrzańskim Haliczu, jako stolicy xięstwa, zgoła nie słychać. Dopiero w sto lat poźniej, Andrzej II węgierski król wmieszawszy się w sprawy Halicza naddniestrzańskiego, stanowiącego wtedy z xięstwem włodzimierskiem jedno ciało polityczne, począł się uważać niejako za zwierzchnika tych ziem, i w tytule też jego znachodzim po raz pierwszy dołożone: *Galiciæ Lodomeriæque rex* (Fejer Cod. dipl. III. vol. I. str. 31), któremto ostatniem imieniem *Lodomeriæque* nazwano wtedy Halicz naddniestrzański, jako część xięstwa włodzimierskiego.

NADANIA BOLESŁAWÓW

CHROBREGO I KRZYWOUSTEGO,

przez Idziego, legata papieskiego potwierdzone.

Oryginał tego dyplomu znajdował się w Tyńcu jeszcze za Szczygielskiego, który go w dziele swojem Tinecia, *w Krakowie roku 1668 wydanem, drukiem ogłosił, wymieniając nawet szafkę i liczbę, pod którą dokument ten przechowywano w archiwum tynieckiem. Dziś znamy go tylko z jego dzieła i z dwoch odpisów.*

W roku 1845 pozwolił mi Włodzimierz hr. Dzieduszycki, podówczas jeszcze mój uczeń, swego zbiorku dyplomów do przejrzenia. Uderzył mię między nimi transumpt powyższego dyplomu, z powodu różnic, które w nim od textu w Szczygielskim zamieszczonego postrzegłem. Przepisałem go sobie najwierniej dla naukowego użytku. Okoliczności były tego rodzaju, że go żadną miarą we Lwowie ogłaszać nie mogłem; dałem go więc Władysławowi Sławińskiemu, który w korespondencyi z wydawcami kodexu dyplomatycznego w Warszawie zostawał, aby go im udzielił. Przesłał on go tamże na ręce Wacława Alexandra Maciejowskiego, a ten nie omieszkał go wydrukować, co dało powód do uczonych o tym dyplomie sporów, które dotąd nie są stanowczo rozstrzygnione. Tymczasem wykrył się inny, ciekawy odpis tegoż dyplomu. Znalazł go p. Alexander Batowski w rękopismie z r. 1634 pod tytułem: Rescriptorum, Bullarum, Privilegiorum &c. monasterii Tynecensis &c. pars II. *obecnie podobno w magistracie miasta Skawiny znajdującym się, i mnie łaskawie udzielił. Z odpisu tego widoczna, że pierwotnego nadania tego zmiany są wcześniejsze od Szczygielskiego, znajdowały się bowiem już w roku 1634, na lat trzydzieści kilka przed ogłoszeniem dzieła jego* Tinecia.

W wydaniu niniejszem trzymałem się urzędowego transumtu z roku 1275, jako najwięcej zasługującego na wiarę; odmianki zaś tynieckiego odpisu i błędy Szczygielskiego wykazuję u dołu, odznaczając pierwsze głoską R, *drugie głoską* S.

* In nomine patris et filii et spiritus Sancti. Omnes fideles christianos qui dei ac proximi dilectionem habere noscuntur sanctam ac venerabilem christi Ecclesiam fideli reuerencia

Przedz. I, *wiersz* 2 ac› et *R i S.* — *Przedz.* II, *wiersz* 2 christi Ecclesiam› E. ch. *R.*

* *Zatwierdzenie tego nadania przez Bolesława Wstydliwego opiewa tak:* In nomine Domini nostri Jezu Christi Amen. † Cum inter opera Karitatis minimum non existat vitam

condecet augere, et monasteriorum quieti summa cum deuocione tam in temporalibus quam in spiritualibus prouidere, ne religiosorum uirorum quies aliqua interueniente controuersia disturbata eterne dulcedinis suauitatem degustare et sancte deuocioni, prout saluti eorum expedit, insistere nequeant. Quapropter ego Egydius Thusculanus Episcopus, sancte Romane Ecclesie et Domini Kalyxti Pape per Hungaricum et Polonicum Regnum legatus sancte Tinciensi Ecclesie consenciente gloriosissimo polonorum Duce Bolezlao et filio eius Wladizlao et Episcopo Cracouiensi Radosto quidquid eadem Ecclesia in prediis et foris Thabernis et macellis presentibus et futuris et quod polonico more pomochne dicitur, siue omnem censum quali uel quocunque modo wlgariter nuncupetur, et duodecim marcas argenti pro occiso homine soluendas, si inter homines Ecclesie Tinciensis quod absit euenerit, que omnia eidem Ecclesie a Bolezlao Rege et Juditha Regina concessa esse prefatus Dux testabatur et a se et a omnibus auis proauis suis reuerenter custodita testabatur, apostolica Autoritate decretali concessione firmamus quidquid habet et tenet, uel futuro tempore iuste acquisierit. Id est Thiciensem uillam cum transitu nauali et una taberna, secunda vltra fluuium cum voto ducis duodecim marcarum argenti et tribus poledris

Przedr. I, *wiersz* 3 in› *niema R.* — 5 eterne› et ne *R.* — 9 Ecclesie› e. Cardinalis *S.* — 10 Hungaricum et Polonicum Regnum› Ungariam et Poloniam *R i S.* — 13 eius› *niema R i S.* — 15 Thabernis› et th. *R.* — presentibus et futuris› *niema R i S.* — *Przedr.* II, *wiersz* 1 pomochne› pomozne *R.* — 2 siue omnem .... nuncupetur› *niema R.* — 4 marcas argenti› marcis *R.* — occiso homine soluendas› occisione h. solvendis *R.* — 5 Tinciensis› *niema R.* — 6 Bolezlao› Wladislao *S.* — 7 Juditha› Judith *R.* — 9 proauis› et p. *R.* proavisque *S.*

religiosam eligentibus et gerentibus pium et benignum facere presidium et prestare, ne forte cuiuslibet temeritatis incursus aut eos a sue devocionis proposito revocet, aut uigorem quod absit sacre religionis contingat infringere seu turbare. Nos Bolezlaus dei gracia Dux Cracouie et Sandomirie cum nostra carissima coniuge domina Kynga ob reverenciam omnipotentis dei et Ecclesie sancte, ac in remissionem nostrorum peccaminum animarumque nostrarum salutem, nichilominus eciam propter seruicia vtilia venerabilis in Christo patris domini Cosme, divina miseracione Abbatis Tynciensis et Canonici cracouiensis, nobis et nostre terre impensa fideliter et frequenter paci tranquillitati et vtilitati virorum religiosorum fratrum conuentus eiusdem domini Abbatis Tynciensis uolentes benigna sollicitudine prouidere, privilegia donacionum et libertatum datarum tam uillarum quam ascripticiorum eorundem et aliarum rerum a glorioso rege Bolezlao, excellenti quoque Regina domina Juditha Regni Polonie, necnon postmodum ab illustribus Ducibus Bolezlao et Wladislao filio suo dominantibus in Polonia, duximus renouanda et que minus lucide dicta fuerant declaranda et eciam confirmanda, ne caligo vetustatis et rubigo antiquitatis priuilegiorum datorum Tynciensi Monasterio inposterum possent aliquod preiudicium generare. Quarum donacionum et libertatum confirmacionem, factam per uenerabilem patrem dominum Egydium Tusculanum Episcopum felicis recordacionis, de verbo ad verbum presentibus inseruimus sub hac forma. *Po przytoczeniu w tem miejscu powyższego dyplomu, tak rzecz zakończono:* Quapropter

singulis annis et omnibus ministris curie Regis competentibus cum omni castellatura ab omnium impedimento defensis, tam pistoribus, Lagenariis, quam Cocis et Camerariis, piscatoribus et pecorariis et omni constancia muniuit; villam Lantyki cum ascripticijs, villam Kasow cum ascripticiis, villam Cysow cum Smardonibus sub una circuicione; Woycouo cum piscatoribus Ninec, Priuit artifex Lagenarum et doliorum, Prandnyk, cum una taberna cuius heredes Mars et Ratey tres scotos soluentes Que uille ab omni sunt pensione Ducis immunes. Duo macella in Cracouia. In Sydina quatuor Surouice et due taberne et Zamar de unaquaque sartagine et dedina. Chorouice villa, Radessow villa cum mellificio et uenacione. In Bytom Thargoue due taberne. In Sewor nonum Thargoue una taberna, unum macellum, Sceclech, Grussow. Ad magnum salem quatuor thargoue et quatuor taberne et pecine et qualibet septimana tres alueos et quartum sredne et septem pro lignis. Labscicia et cum Coyanow et sale et seruo Zului et fratribus eius. Regina Juditha contulit Thinciensi Ecclesie Kxegnyci cum taberna et seruis Sokol et filijs eius: Nedamir et Miluij, Zgliza. In Dolani Kamerarij Moris, Tuor, Petrus cognominatus Zbrobadlo, Damian in litore Wisle camerarii. In Kargow Sulek, pistor. In Pouozow Zira cum fratribus Tukow heredes

Przedz. I, *wiersz* 5 constancia› consistentia *S.* — 6 muniuit› munitis *S.* — Lantyki› Lintki *R.* — cum ascripticijs villam Kasow› aliam Caszew *R.* — 7 cum ascripticiis villam Cysow› aliam Sylow sub una circuitione *R*; c. a. v. Czulow *S.* — 8 cum Smardonibus sub una circuitione› *niema R.* — 9 Ninec› Stinet *R*, Nimec *S.* — 10 Prandnyk› Prutnit *R.* Piątnik *S.* — 11 Ratey› Radei *R.* — 13 Cracouia› Krakow *R.* — 14 Sydina› Sidzina *S.* — 15 de› et de *R.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 Radessow villa› Radyszow *R.* Radsiessow *S.* — 3 Sewor› Siewior *S.* — 4 Sceclech› Steklecz *R. i S.* — Grussow› Gruszow *R.* — 6 pecine› petine *R i S.* — 7 sredne› scredne *R.* — Labscicia› Labstitia *R.* — 8 Coyanow› Colanow *R.* — 9 Juditha› Judith *R.* — Thinciensi Ecclesie› e. Th. *R.* — 10 Kxegnyci› Knegnizy *R.* — 11 Sokol› Zokol *R.* — Zgliza› Zylza *S.* — 12 In Dolani› et Dolan *R.* — 13 Zbrobadlo› Zrobadlo *R i S.* — 14 Sulek› Zulet *R.* — 15 Tukow› Tuchow *R i S.*

nos predecessorum nostrorum vestigijs inherentes, prefatum Monasterium et conuentum speciali deuocione et gracia prosequendo, libertates, exempciones, donaciones et immunitates vniuersas et singulas memoratas indultas et concessas a glorioso Rege et Regina nec non Ducibus prefatis, de grato et communi consensu pariter et assensu ac unanimi uoto venerabilis patris, domini Pauli Episcopi Cracouiensis et nostrorum Baronum, videlicet: Warsonis Castellani, Neustup Palatini cracouiensium, Janussij Palatini, Myrozlai Castellani Sandomiriensium, Sassini Castellani Wizliciensis, Scarbimiri Castellani de Wogijnich, Nicolai Castellani de Beyech et aliorum omnium Castellanorum et Judicum existencium in Ducatu Cracouiensi et Sandomiriensi perpetua sanccione presenti decreto inuiolabiliter confirmamus, statuentes perpetuo, ut quemadmodum a predecessoribus nostris proauis, auis et parentibus nostris dicte uille cum pertinencijs suis et eciam ville que nunc locate sunt uel locari debent in territoriis earundem cum omnibus ascripticijs suis presentibus et futuris et tributis eorundem Monasterii Thinciensis quiete et pacifice retroactis temporibus extiterunt, rema-

Medwed, Rzech, Mych, Woyan, Zdanouici uilla Pozrogis Miley, Brestrik Paleta, Vnochouici villa Vnoch, Graza, Carbella, Zbor, Bezdochouici villa Vnic, Gostenta, Suepetnici, uilla Nenomysl, Crothouici villa Croth, Varga, Zutoth, Mlodos, Wisetrop. Sebna villa Graza, Gnevan. Doborin villa, Revesa, Mlota, Dobrosta. Simolno villa Syrokijna, Negrod. Pouozow villa Neguz, Veuoz, Rodesa. Cecouici villa Gnevani et Granzonis, Malchina, Vnemisl, Sdiui, Tharnow, Pilzno, Mislossouici Zdebne, Neroda, Nedosa, Repoch, Lube, Uccilci, Fabri. In Dunauiz domine Judithe homines Radesa, Nemoy, Zduta, Radech. Vnesici villa Zdimir, Drogota, Zgles, Lezceka, Teseta, Vsezul. Zobalici villa: Miley, Ztron, Borsa. Cleteti villa: Ztroy, Piuona, Crazika, Vnes, Crassek, Negan, Zgbon, Brestek, Billa, Bani, Rados. Hij omnes homines cum villis in Knegnych pertinentes Ecclesie Thinciensi tributum et Strozam cum pomochne soluunt. Opathouech quod Rex Bolezlaus cum foro et ta-

Przedz. I, *wiersz* 1 Medwed, Rzech› Medweth, Rsech *R.* — 2 Pozrogis› Poztois *R.* — Brestrik› Brzestryk *S.* — 3 Graza› Granza *R.* — Carbella› Carbella, Chorela *R.* — Zbor› Zbor, Chorela *S.* — Bezdochouici› Bezdechowici *R.* Bezdechowice *S.* — 5 Nenomysl› Nowomysl *S.* — Crothouici› Chrochovici *R.* — 6 Zutoth› Zuloth *R.* — Sebna villa Graza› Sebnia villa Granza *R.* — 7 Doborin› Dęboszyn *S.* — Mlota› Mloka *R i S.* — 8 Simolno› Smilno *R.* — 9 Neguz› Nekisz *R.* — Veuoz› Wewow *R.* — 10 Gnevani et Granzonis› Gnewan et Stranchonis *R.* — Malchina› Malichina *R.* — 11 Sdiui› Sdun *R*; Zdywi *S.* — Tharnow› Tarnowek *S.* — Mislossouici› Mislozeuiti *R.* — Zdebne› Zdebul *R.* — *Przedz.* II, *wiersz* 1 Repoch› Repoth *R.* — 2 Judithe› Judith *R.* — 3 Zduta› Zeluta *R.* — Radech› Radeth *R.* — 4 Zdimir› Zelunir *R.* Zdzimier *S.* — Zgles› Zydes *S.* — Lezceka› Lesteta *R.* — 5 Borsa› Bozsa *R*; Rosa *S.* — 6 Cleteti villa: Ztroi› Cleceti villa Stoy *R.* — Crazika› Crasica *R.* — 7 Zgbon› Zglon *R.* — Billa› villa *R i S.* — 8 Hij› Hic *R.* — Knegnych› Ksegnicy *R.* — 9 Ecclesie Thinciensi tributum et Strozam cum pomochne soluunt› *niema R*; *w tem miejscu zaś tak on jak i Szczygielski dodaje*: curiam sepiunt dominorum suorum cum plantis in longitudine octo ulnarum duas domos quolibet anno faciunt quatuordecim ulnarum, quilibet ipsorum quinque capecias (capecia *R.*) metere et ad horreum deducere, et quilibet quinque currus feni falcare (fabare *R.*) et adducere (ducere *R.*) singulis annis tenetur, currus in Tineciam (Tinciam *R.*) ducere quociescunque opus fuerit, decimas triturare et ad claustrum deducere quolibet anno tenetur, quatuor diebus omni anno arare et erpicare, ubi vicinior curia fuerit, item de qualibet curia quolibet anno urna (una u. *R.*) mellis et quatuor asperioli monasterio supra dicto (scripto *R.*) cedent de ipsis hominibus. Et si quis ipsorum in furto deprehensus fuerit tres urnas mellis pro poena solvit (solvet *R.*), si in poena sex marcarum manserit urnam mellis solvet. Statio prima Abbati apud ipsos, secunda præposito, tertia Tribuno, quarta Tributario. Item (Item Strosam pomocne solvunt domui Thinciensi et *R.*) quidquid (q. aliud *R.*) ijsdem (iisdem *R.*) præcipitur laborant. — 10 Opathouech› Opatowiz *R.*

neant stabiles et inuiolabiles perseuerent, a nobis et a nostris successoribus in suo robore firmitateque perpetua durature. Si quis uero ascripticiorum dictarum uillarum et aliorum ibidem habitancium pro re aliqua, maleficio seu confrahctu vel alia qualicunque iniuria ad nostram siue Castellanorum seu Palatinorum aut Judicum predictorum aut ad quorumcunque officialium presenciam citatus fuerit, non respondeat nec proinde aliquam penam reci-

berna et transitu nauali et uoto duodecim marcarum singulis annis et duabus tabernis in Wisla ecclesie Thinciensi contulit cum hominibus Rac, Chrust, Branco, Duran. Harum uillarum decimas et omnium que religiosis viris collate sunt rogatu ducis Bolezlai Radostus Episcopus eidem Ecclesie contulit. Thinciense uero Monasterium omnimodo liberum esse, apostolica auctoritate decernimus saluo tamen honore et reuerencia Cracouiensis Ecclesie ac domini Radosti suorumque successorum scilicet: vt nullus Dux Episcopus Marchio Comes Vicecomes, nulla persona magna uel parua Ecclesiam Thinciensem molestare vel de predijs et decimis Ecclesie aliquid subtrahere presumat. † quisquis autem huius nostre pagine extiterit violator vel de Ecclesie rebus aliquo conamine quidpiam auferre uoluerit, a liminibus sancte Ecclesie et omnium fidelium Christianorum consorcio separatus ac viuifico corpore et sanguine domini nostri Jesu Christi segregatus, iram omnipotentis dei et maledictionem omnium sanctorum incurrat et sit anathema Maranatha et cum Iuda traditore in die iudicii portionem accipiat. Qui custodierit et die ecclesiam non molestauerit benedictio quam promisit Deus diligentibus se in eum descendat et cum fidelibus omnibus uitam eternam possideat. Amen. Acta sunt hec Anno Incarnacionis domini M° C° V° Indictione XIII epacta III, sub Bolezlao Duce, in Ciuitate Cracouiensi, annuente ipso Duce et Episcopo Radosto, coram hijs testibus: Scarbimiro Woyzlao Poztigo Andrea Sulek cum filio Martino Brandota Dungor.

Przedr. I, *wiersz* 2 Wisla› Wislica *R.* — 4 Rac, Chrust, Branco› Rak, Chrost, Branco *R.* — 5 religiosis› a religiosis *R.* — 8 Monasterium› cœnobium *R.* — 17 extiterit violator› v. e. *R.* — *Przedr.* II, *wiersz* 5 omnium sanctorum› s. o. *R.* — 12 M. C. V.› millesimo centesimo quinto *R.* — 16 Sulek› Zulek *R.* — Brandota› Brondota *R* — 17 Dungor› Dinigor *R.*

piat sed coram Judice Monasterij Thinciensis contra ipsos si quis aliquid questionis acceptare voluerit, suam Justiciam prosequatur. Ne autem ausu temerario et iniquo hanc confirmacionem et declaracionem predictarum villarum ascripticiorum necnon libertatum eorundem quispiam attemptet infringere in posterum et presumat, ipsam sigillis nostro et Karissime Coniugis nostre superius nominate duximus roborandum, quisquis autem omnium premissorum in fauorem et quietem religionis sacratissime concessorum uel in quocunque eorum violator extiterit seu transgressor, iram omnipotentis dei et Electorum suorum incurrat, super hoc racionem grauissimam in die iudicij redditurus et cum maledictis et iniquis in Gehenna recipiat porcionem. Actum publice in Chorcyn Anno Domini M. CC. LXX. V. In die Sancte Lucie Indictione III. Epacta XXII. presentibus prefatis domino Paulo Episcopo Castellanis, Palathinis et Judicibus et consencientibus vt superius est expressum. Necnon presente domino Procopio nostro Cancellario per cuius manus presens pagina est donata, et alijs quam multis.

A/ Rękopism pergam. Ławrentego.

k. 1.

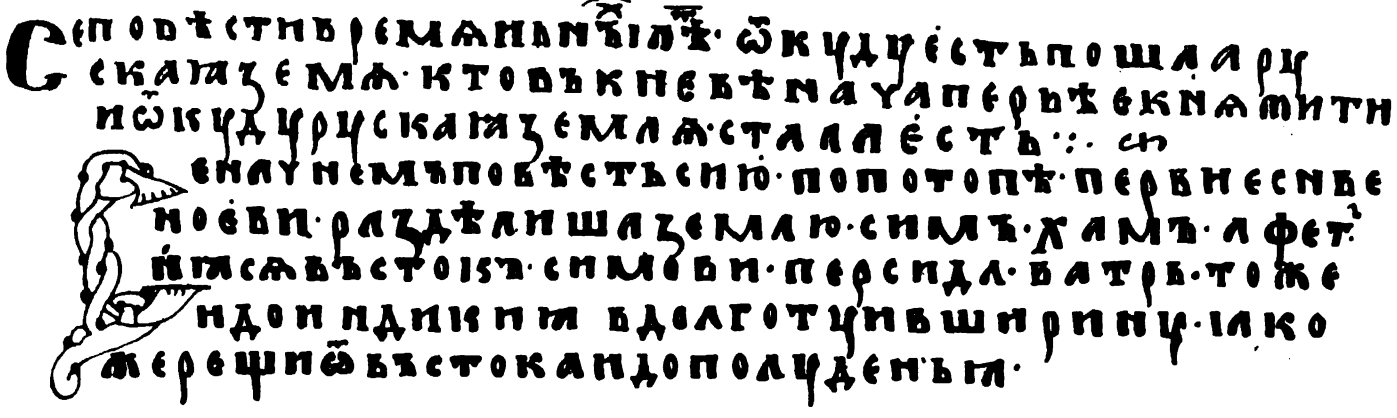

B/ Rękopism hipacki.

k. 32.

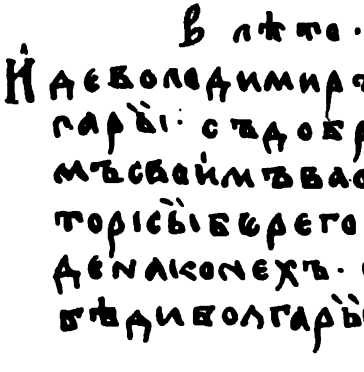

k. 98.

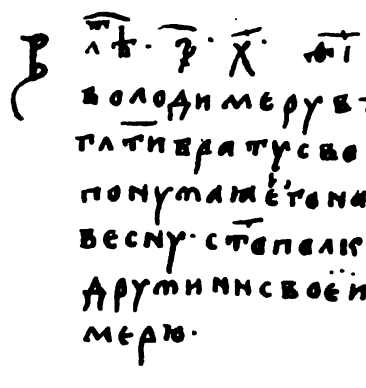

LATOPIS NESTORA.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

LATOPIS NESTORA.

I. JAK SIĘ NA NIEGO ZAPATRUJĄ?

W zapatrywaniu się na ten latopis wychodzą zwykle uczeni ze stanowiska dwojakiego. Jedni są tego zdania, że dzieło to Nestorowe doszło nas uszkodzone wprawdzie tu owdzie przez przepisywaczy, nie tak jednakże iżby je nie można oczyścić z wtrętów znaczniejszych, i za pomocą krytyki odbudować ile tyle text jego pierwotny. Drudzy mniemają przeciwnie, że właściwy latopis Nestora zaginął i prawdopodobnie nigdy już nam znany nie będzie, a to co pod imieniem jego posiadamy, jest zlepkiem częścią z Nestora częścią też z innych xiąg udziałanym przez poźnych kompilatorów. Pierwsze z pomienionych zdań ożywiało Schlözera w pisaniu obszernych swoich nad Nestorem komentarzów, a ma i teraz między uczonymi silnych zwolenników; z drugiem wystąpił przed trzydziestą i kilką laty Ignacy Daniłowicz[1]*, a podniosła je świeżo komisya archeograficzna petersburska i w swojem latopisu tego wydaniu do niego się zastosowała. Aby osądzić które z tych zdań ma za sobą więcej prawdopodobieństwa lub też dowodów rzeczywistych, zajrzyjmy przedewszystkiem w szczegóły życia autora.*

II. CO SAM NESTOR O SOBIE, LUB DRUDZY O NIM PODAJĄ?

Wiadomości o autorze tym zasięgamy z dwoch źródeł: z samego latopisu, i z Pateryku czyli żywotów śś. ojców peczerskich, które w jednej cząstce napisane były przez Nestora, a zawierają w dopełnieniach swoich krótki jego żywot a raczej pochwałę. Jeśli szczegóły w tej ostatniej napomknione porównamy uważnie z wydatniejszemi miejscami latopisu, dostrzeżemy w nich zgodność zupełną: następujące więc z jego życia wypadki możemy liczyć do pewniejszych.

Nestor urodził się roku 1056, najpodobniej w Kijowie. W owych czasach nabierali tam coraz większej wziętości zakonnicy peczerscy, zwani tak od pieczar, w których pierwiastkowie mieszkając odznaczali się chrześciańskiemi cnotami. Wkrótce założono nad pieczarami temi

[1] *Latopisiec Litwy. Wilno 1827, str. 19.*

monastyr, a igumen Teodozy, za którego liczba zakonników od 20 do 100 urosła, urządził go według ustawy klasztoru studyjskiego w Carogrodzie, i ustawę tę przyjęły później wszystkie klasztory na Rusi. Cnotliwy Teodozy przyjmował mile tych, co w chęci wstąpienia do zakonu do niego się zgłaszali. «Ku niemu też, mowi kronikarz, przyszedłem i ja, ubogi i niegodny sługa, i przyjął mię mającego lat 17»). Niebawem umarł Teodozy, a Nestor po odbytym nowicyacie, już za igumeństwa Stefana, postrzyżony był i wyświęcony na dyakona.

Skoro cerkiew Bogarodzicy, rozpoczęta niegdyś przez Teodozego, ukończona została, postanowili zakonnicy wykopać zwłoki jego, które dotąd w pieczarze spoczywały, i tu je pochować. Nestor otrzymał polecenie zająć się ich wykopaniem. Opowiada to w swym latopisie w ten sposób: «Gdy się zbliżało święto wniebowzięcia Bogarodzicy, trzy dni naprzód rozkazał igumen kopać gdzie leżą relikwie Teodozego, ojca naszego; ja grzeszny byłem tego świadkiem naocznym, a co opowiem, nie powziąłem tego ze słuchu, lecz sam byłem przewodcą. Przyszedłszy do mnie igumen, rzekł: pójdźwa do pieczary ku Teodozemu; i nic nikomu nie mówiąc, poszliśmy z igumenem, rozglądając się kędy kopać, i miejsce obok wnijścia oznaczając. Rzekł zaś do mnie igumen: nikomu z braci nie powiadaj, niechaj o tem nikt nie wie; lecz weź sobie kogo chcesz, aby ci pomógł. Przygotowałem w tym dniu rydle do kopania, a we wtorek zmrokiem wziąłem z sobą drugiego brata, i gdy nikt o tem nie wiedział, przyszedłem do pieczary, a przespiewawszy psalmy, zacząłem kopać. Utrudziwszy się dałem rydel bratu. Kopaliśmy do północy; utrudziliśmy się, i nie mogąc się dokopać jąłem się smucić, myśląc że kopiemy na stronie. Znowu wziąłem rydel, zacząłem żwawo kopać, a towarzysz mój odpoczywał przed pieczarą. I rzekł mi: uderzyli w dzwon; a w tej chwili trafiłem na relikwie, i mówiącemu do mnie: uderzyli w dzwon, jam odpowiedział: dokopałem się. Gdym się zaś dokopał, przejął mię strach i zacząłem wołać: hospody pomyłuj! *Tejże chwili siedzieli w monastyrze dwaj bracia, patrzyli ku pieczarze śledząc, kiedy igumen nieść będzie pokryjomu relikwie; ci za uderzeniem w dzwon ujrzeli trzy słupy jako tęcze promienne, które wzniosłszy się przyszły nad cerkiew, gdzie miał być złożon Teodozy. Tegoż czasu Stefan, który był po nim igumenem, a podówczas biskupem włodzimierskim, widział ze swego monastyru, przez pole, łunę wielką nad pieczarą. Mniemając że niosą Teodozego, było mu bowiem obwieszczono dniem przed tem, żałował iż bez niego przenoszą; wsiadł więc na koń i jechał szybko wziąwszy z sobą Klemensa, który był na jego miejscu igumenem. I puścili się w drogę widząc łunę wielką, a zbliżywszy się, widzieli mnóstwo świec nad pieczarą, a przyszedłszy do pieczary nie widzieli nic. I weszli w głąb pieczary, i zastali nas siedzących u relikwij jego. Owoż gdy się ich dokopałem, słałem do igumena: przyjdź niech go wyjmiem. Igumen przyszedł z dwoma braćmi. Rozkopałem szeroko, i oglądaliśmy relikwie: członki jego nie rozsypały*

---

[1]) K' nemuże i az pridoch, chudyj i nedostojnyj rab, i prijęt mę, let mi sąszczu 17 ot rożenija mojego. *Poln. Sobr.* I. 69. *Przy słowach* i az *dodano* Nester *tą samą ręką na brzegu, w Zborniku rękopiśmiennym z XV wieku, należącym niegdyś do carowej Katarzyny, a przechowywanym w jednem z archiwów moskiewskich.*

się, i włosy na głowie były przylepły. I wziąwszy je na mantyę, wynieśliśmy i położyli przed pieczarą. Nazajutrz zgromadzili się biskupi: Efrem perejasławski, Stefan włodzimierski, Jan czernigowski, Marcin juryewski, i igumeny ze wszystkich monastyrów z zakonnikami przyszli, i ludzie prawowierni, i relikwie Teodozego z tymianem i ze świecami wziąwszy i przyniosłszy, położyli w cerkwi jego, w przedsieniu, po prawej stronie, miesiąca sierpnia dnia 14 we czwartek, o pierwszej godzinie dnia, indykta 14 roku. I dzień ten uroczyście święcono» [1]).

Wielbiciel gorący Teodozego, Nestor, nie pominął też późniejszych zjawisk, jakie nad grobem tego świętego widziano, i pod rokiem 1110 czytamy: «Tegoż lata było znamię w monastyrze peczerskim dnia 11 miesiąca lutego. Zjawił się słup ognisty od ziemi do niebios, i błyskawica rozjaśniła wszystką ziemię; o pierwszej godzinie w nocy zagrzmiały niebiosa i wszyscy ludzie widzieli: słup stał najpierw nad refektarzem i krzyża było nie widno, a postawszy trochę, postąpił ku cerkwi i stanął nad grobem Teodozego, potem wzniósł się w górę kierując się ku wschodowi, potem znikł. Nie był to zaś ognisty słup, jeno zjawienie anielskie: anioł bowiem zwykł się pojawiać albo słupem ognistym albo płomieniem, gdyż mówi Dawid: «tworząc anioły, swoje duchy i sługi swoje, ogień płonący.» I posyłani bywają rozkazem bożym, dokąd chce władca i twórca ich. I przychodzi anioł w miejsca błogie i domy modlitwy, i tu tyle tylko z istoty swojej widzieć daje, ile możliwa jest widzieć człowiekowi. Istoty bowiem anielskiej człowiek oglądać nie może, jakoż i Mojżesz wielki nie mógł widzieć postaci anioła, lecz tylko wiódł go słup obłoczysty we dnie, a w nocy ognisty. Przecież nie słup był przewodnikiem ich, jeno anioł, który w dzień i w noc przed nimi postępował. Tak też i to zjawisko wskazało na owo, co miało nastąpić, i nastąpiło: albowiem drugiego lata nie anioł że to był wodzem na cudzoziemców i wrogów? jak powiedziano: «anioł pójdzie przed tobą»; i znowu: «niech będzie z tobą anioł twój itd.» [2])

Pod rokiem 1074 rozwodzi się autor nad cnotami pierwszych zakonników peczerskich, a mówiąc o cudach które działał za życia swego ś. Izaak, żyjący jeszcze za igumeństwa Stefana, dodaje: «i wiele innych cudów jego rozpowiadano, a niektórych byłem sam świadkiem» [3]).

W czasie napadu Połowców na Kijów roku 1096, złupiony też był przez nich monastyr peczerski. Kilku zakonników ubito; Nestor z innymi braćmi ratował się ucieczką. Przygodę tę rozpowiada obszernie w swym latopisie: «I przyszli do monastyru peczerskiego Połowcy, gdyśmy w celach odpoczywali po jutrzni, i krzyknęli około monastyru, i zatknęli dwa proporce swoje przed bramą klasztorną. Pobiegliśmy poza monastyr, a drudzy na strych uciekli; bezbożni zaś synowie Izmaelowi wyrąbali bramę klasztorną, i rzucili się na cele wyrębując drzwi, i cokolwiek w celach znaleźli zabierając. Potem zapalili dom święty władczyni naszej, Bogarodzicy, i przyszli do cerkwi i zapalili drzwi które są od południa, i drugie

[1]) Poln. Sobr. *I. 90.*

[2]) *Tamże I. 121.*

[3]) *Tamże I. 84.*

które są od północy. Wszedłszy w przedsień, u grobu Teodozego brali obrazy, palili drzwi i uragali Bogu i wierze naszej. Kilku braci naszych zabili orężem bezbożni synowie Izmaelowi, wypuszczeni na karę chrześcian. Wyszli oni z pustyni jatrebskiej, która jest między wschodem a północą, wyszło zaś ich pokoleń cztery: Turkomany, Pieczyngi, Torki i Połowcy.» Tu zapuszczając się w coraz bałamutniejsze wywody, przytacza szczegół następujący:

«Opowiem com słyszał, jest temu lat cztery. Powiadał mi Jureta Rogowicz, Nowogrodzanin, mówiąc: Posłałem pachołka mego w Peczerę, do ludu dań dającego Nowogrodowi. I przyszedłszy pachołek mój do nich, szedł ztamtąd w Jugrę; Jugra zaś jest naród obcy, i mieszka z Samojedami w stronach północnych. Jugrowie więc mówili memu pachołkowi: dziwne znaleźliśmy cudo, o jakiem przed tem nie słyszano; oto już trzeci rok, jak się to dzieje. Są góry, przytykające do odnogi morskiej, które wysokością swoją niebios sięgają; w górach tych krzyk wielki i gwar, sieką górę, chcąc się wysiec, a w tej górze wycięte małe okienko, i tędy mówią, a nie można ich mowy rozumieć; ale wskazują na żelazo, i ręką kiwają żelaza prosząc; a jeśli im kto da żelazo, albo nóż, albo siekierę, dają skórę za to. Jest zaś droga w te góry niedostępna z powodu przepaści, śniegów i lasów, przeto z naszych nikt do nich nie chodzi, bo są opodal na północy. — Na to (mówi Nestor) odrzekłem Juręcie: To są ludy zaklęte przez Alexandra macedońskiego; o nich Metody patarski tak mówi: «I wyszedł Alexander do wschodnich krajów, nad morze, do miejsca rzeczonego słonecznem, i widział tu ludy nieczyste z plemienia Jafetowego: jadły wszelkie kały i komary i muchy i koty i gady, a umarłych nie grzebły, i jadły ludzkie zronienia i wszelkie bydlę nieczyste. To widząc Alexander bał się, że gdy się rozmnożą, pokalają ziemię; i wygnał ich w północne krainy, w góry wysokie. I na rozkaz boży obsiadły ich góry północne, zostawiwszy przedziału tylko na łokci dwanaście. I tu uczyniła się miedziana brama i zamazała się sunklitem[1]), i choć zechcą ją zniszczyć za pomocą ognia, ztopić jej nie zdołają: jest bowiem własność sunklitu taka, że go ani ogień nie spali, ani żelazo go się nie imie. Atoli pod koniec świata wyjdzie tych ośm pokoleń z pustyni jatrebskiej, za niemi i te obrzydliwe ludy które są w górach północnych, wyjdą z rozkazu bożego»[2]).

Nakoniec pod rokiem 1106 zaciągnął kronikarz śmierć Jana Wyszętycza 90 letniego starca, pochowanego dnia 24 czerwca w cerkwi peczerskiej, gdzie też złożone były zwłoki żony jego, Maryi, zmarłej przed laty 15, jednocześnie z przeniesieniem zwłok Teodozego. Spomniawszy pochwalnie o życiu tego starca, dodaje: «od niego też i ja mnogo słów słyszałem, i wpisałem je w latopis ten»[3]).

---

[1]) *Raczej* sunchitem, *jak objaśnia Miklosich; sunchit bowiem, po grecku* ἀσύγχυτον *jest pewien rodzaj maści.*

[2]) Poln. Sobr. *I. 99 — 107.*

[3]) Ot negoże i az mnoga słowesa słyszach, jeże i wpisach w letopisanii sem. *Poln. Sobr. I, 120.*

Te okoliczności z życia swojego podaje sam kronikarz; dają one zarazem niejakie wyobrażenie o sposobie jego opowiadania, o stopniu umysłowej jego uprawy, a poniekąd nawet i o jego źródłach. Wszystkie te okoliczności, jak widzim, wiążą się ściśle z monastyrem peczerskim, i tem śmielej możemy twierdzić, że je pisał sam Nestor, bo przypadają właśnie w te lata, w których on był zakonnikiem peczerskim, a jak z jednej strony nie spomina nikt o żadnym monastyru tego zakonniku, ktoryby był zarazem i latopiścem[1]*), tak z drugiej strony autorstwo Nestora zatwierdzone jest tak rękopismami latopisu tego, jako i świadectwem Polikarpa i Paterykiem peczerskim. Na tych tedy ustępach można poniekąd oprzeć się w rozpoznawaniu pracy Nestora, i według znamion ich rozsądzać co właściwie z pióra jego wypłynęło, a co jest odgłosem dawniejszych źródeł jego, lub też pracą jego dopełniaczy.*

III. KIEDY PISAŁ? I KIEDY ŻYĆ PRZESTAŁ?

Pisał Nestor żywot Borysa i Gleba, tudzież żywoty pierwszych ojców zakonnych peczerskich: Antoniego i Teodozego, jak są o tem wieść dawne napomknienia, którym wiarę dać można. W żywotach tych, jakkolwiek one w lichym stanie nas doszły, jest dużo z latopisem podobieństwa, a nawet tożsamości. Mogła to być jedna z pierwszych prac jego, którą wcześnie ukończył. Co do samego latopisu, pracy większych rozmiarów, czas w którym Nestor pisać go zaczął, daje się ściśle oznaczyć. Powiada o nim żywociarz jego w Pateryku: «I nażył się do woli, trudniąc się latopisarstwem i pomnąc na wieczność; i tak podeszłym wiekiem swoim dobrze usłużył Stwórcy, do którego po latach starości, nażywszy się do woli, przeniósł się na wieczność»[2]*). Ważność tych słów do oznaczenia wieku Nestorowego uznał już Schlözer; w wykładzie ich jednak zaszło dziwne jakieś nieporozumienie. Wyrażenie oryginału* leta dowolna *i* leta wremenna, dowolna *oznacza widocznie wiek bardzo długi. W takiem a nie innem znaczeniu znachodzim raz po raz użyte te wyrazy w xięgach słowiańskich, spółczesnych temu żywotowi*[3]*), i tak też rozumieli je samiż Rosyanie*[4]*); tymczasem Schlözer wytłumaczył je sobie na* ziemliches Alter, *i zawiązał, że Nestor zaczął pisać swój latopis około roku 1100 a po roku 1116 żyć przestał*[5]*).*

Jeśliby w tej mierze mogła jeszcze zachodzić jakowa wątpliwość, że Nestor w dość po-

[1]) Drugago peczerskago letopisca nie znajem; *mówi Karam. Ist. II. przyp. 215.*

[2]) Požiweše leta dowolna, truždaję sę w dielech letopisanija, i leta wiecznaja pominaję. I tako dobrie ugodi tworcu letom, k nemuže po letiech wremennych dowolnych prestawi sę na wiecznost'. *Pateryk Peczerski wyd. Kijow. z r. 1661 k. 275.*

[3]) *Tak powiada żywociarz Jowa skitskiego*: Sej ubo prepodobnyj otec nasz w bohatstwie dowolni suszcze (*w wielkie bogactwa opływając*). Žitije i žiżń &c. *rękop. str. 115; a w drugiem miejscu:* prijasza ja s welikoju lubowiju i uczredisza ja dowolno (*i hojnie go ugościwszy*) *str. 118.*

[4]) *Tatyszczew* Ist. Ross. *Moskwa 1764 tom I. str. 52.*

[5]) Nestor. Russ. Ann. *I. str. 9 i 83.*

żnym wieku zaczął pisać swój latopis, rozstrzyga ją własne jego wyznanie. Przystępując on bowiem do właściwego latopisu, kładzie najprzód chronologię obliczoną od Adama, i kończy ją temi słowami: «Owoż od śmierci Świętosława do śmierci Jarosława (upłynęło) lat 85, a od śmierci Jarosława do śmierci Świętopełka lat 60; lecz wróćmy do początku» [1]) *itd.*

Jarosław umarł, jak wiadomo, dnia 19 lutego 1054 roku, a Świętopełk umarł dnia 16 kwietnia roku 1113. Zaczął więc Nestor pisać latopis swój nie wcześniej, jak w ciągu jeszcze 1113 roku, lub na początku roku 1114, za panowania w Kijowie Włodzimierza zwanego Monomachem, a w 57 lub 58 roku życia swojego[2]). *Napróżno usiłował Schlözer powyższe słowa Nestora podać w podejrzenie, jakoby one były wtrętem*[3]); *żaden rękopism, żadna nawet uboczna okoliczność, nie wspiera jego mniemania. Przeciwnie pod rokiem 1107 rozpowiada Nestor o Świętopełku w sposób taki, w jaki rozpowiadać się zwykło o człowieku, który już nie żyje. Mówi bowiem: «Miał Świętopełk ten zwyczaj, że ilekroć szedł na wojnę lub indziej, pokłonił się najpierw u grobu Teodozego i wziąwszy błogosławieństwo igumena, jaki tu był, szedł dopiero w drogę swą»* [4]). *Chciawszy więc podać w podejrzenie o nieautentyczność ową chronologię, trzebaby zarazem wtrętem nazwać i ten oto ustęp, którego nie miał w podejrzeniu nawet sam Schlözer.*

W podeszłym tedy wieku do pisania latopisu zabrawszy się, mógł go już skończyć w kilka lat; mamy wszakże niejakie napomknienia, że to jego zatrudnienie nierównie dłużej się przeciągało. Zaczął on pisać z wstąpieniem na tron Włodzimierza Monomacha, a pod rokiem 1097 tak o nim rozpowiada: «Włodzimierz bowiem był bardzo ludzki, lubił metropolitów, biskupów i igumenów, zakonników zaś nadewszystko miłował, i gdy ku niemu przychodzili, karmił ich i poił, jako matka dzieci swe; a gdy kogo widział podpiłym albo w jakiej zdrożności, nie potępiał go, lecz w dobry sposób przed oczy mu to przedkładał» [5]). *Czytając tę charakterystykę tego xięcia, nasuwa się mimowolnie, że ona już po śmierci jego, roku 1125 przypadłej, była kreślona. O śmierci autora samego wiadomości szczegółowej nie mamy. Tatyszczew mówi wprawdzie że Nestor żył lat 90, gdy atoli źródła z którego wiadomość swoją zaczerpnął nie podaje, pozostaje nam tylko ogólne owo w Pateryku napomknienie o bardzo długim wieku Nestora, z którego wnosić możemy, że żył przynajmniej lat 80, umarł więc prawdopodobnie około roku 1136.*

---

[1]) Poln. Sobr. *I. 8.*

[2]) *Tegoż zdania są nowsi badacze dziejów rosyjskich, mianowicie Pogodin w dziełku*: Nestor, ist. krit. razsuždenije. *Moskwa 1839 str. 59; i Kubarew, który powiada:* Letopiś Nestorowa, kak dolžno polagat', naczata byt' pisana nie ranšze 1113 goda. *Rusk. ist. Sbornik. Moskwa 1842* kn. *4 str. 432.*

[3]) Nestor. Russ. Ann. *II. 146.*

[4]) Tak bo obyczaj imiejasze Swętopołk: koli idiasze na wojnę ili inamo, noli pokłoniw sę u groba Teodosiewa, i modlitwę wzem u igumena tu sęszczago, toże idiasze na pąt swoj. *Poln. Sobr. I. 120.*

[5]) Poln. Sobr. *I. 112.*

IV. OBEJRZENIE RĘKOPISMÓW NESTORA.

Latopis Nestora przechował się w bardzo wielu odpisach, ale dość pożnych. Jedne z nich zawierają opowiadanie obszerne, a język ich nosi wszelkie znamiona dawności; inne w opowiadaniu takichże samych rozmiarów jak tamte, mają wszakże mniejsze lub większe przymieszki języka nowszego; nakoniec jeszcze inne zawierają latopis skrócony. Według tych oznak komisya archeograficzna petersburska, która 53 różnych rękopismów dzieła tego ma do swego użytku, rozdzieliła ich czworako: na text stary, średni, nowy i text skrócony.

Stary, obszerny text przechował się we czterech rękopismach, mianowicie: w Ławrentowym, hipackim, troickim i Radziwiłłowskim. Rozpatrując znamiona każdego z nich, kładziemy na przedniem miejscu:

A) RĘKOPISM HIPACKI. *Jest to foliant pisany drobnym ustawem czyli frakturą, we dwie przedziałki, na papierze bawełnianym, jakiego zwykle na wschodzie w miejscu pergaminu używano, i liczy dziś 306 kart. Za interpunkcye służy w nim zwykle kropka u góry wyrazu, w środku linij lub też u dołu położona. Samo pismo zdradza wiek XIV lub XV jak utrzymują wydawcy petersburscy; chociaż niektórzy uczeni rosyjscy nierównie wyższy wiek mu przyznawali*[1]*. Drobne przerwy pisma w środku stronicy lub u dołu dają się postrzegać w kilku miejscach, mianowicie na kartach 96, 116 — 117, 121 — 122, 140 — 142 i 146; atoli trzy wielkie odstępy, po półtora stronicy białej wynoszące, znajdują się na kartach 72, 102 i 211, i wskazują wyraźnie, że każdą z tych części inna ręka pisała. Pismo od karty 103 — 196 wydaje się najdawniejszem, gdy jednakże papier jest w całej tej xiędze jeden i ten sam, więc owa różnica pisma pochodzić może ztąd tylko, iż część tę pisał człowiek bardziej wiekowy. Wszystkie zresztą znamiona zewnętrzne okazują, że rękopism ten jest jednym z najstarszych, jakkolwiek roku w którymby był pisany, nigdzie nie wyrażono. Choćby atoli było udowodniono, co wszakże udowodnionem nie jest, że rękopism niniejszy jest o kilka lub kilkanaście lat późniejszy od Ławrentowego, toć i w takim razie wypadałoby dać mu przed innymi pierwszeństwo, a to ze względu na znamiona wewnętrzne. Zawiera bowiem text poprawniejszy, wyrażenia w wielu miejscach wiekowi Nestorowemu właściwsze, nie znajduje się w nim* Pouczenije *Monomacha, które Ławrenty w najniewłaściwszem miejscu do textu Nestorowego zagarnął. Mogło ono wprawdzie znachodzić się już wtedy, gdy Nestor żył i pisał, jak to widać z tego cośmy wyżej o wieku jego powiedzieli; ale nigdy nie mogło być uważane za utwor jego, a tem bardziej w tak niestosownem miejscu do dzieła jego przyczepiane. Nakoniec nadaje mu ogromną wyższość nad innymi rękopismami ta okoliczność, że sam text, który nam podaje Ławrenty, okazuje się w dalszym ciągu swoim skróceniem tylko rękopismu hipackiego, jak to samiż wydawcy petersburscy przyznają*[2].

---

[1]) *Areybyszew* Powiestw. o Ross. *I. 16.*

[2]) Poln. Sobr. *II. str. VIII.*

Znajduje się dziś w cesarskiej petersburskiej Akademii Nauk, która go w swej bibliotece pod liczbą 6 przechowuje. Oprawa jego jest dawna, w deski, a pod pierwszą z nich oraz na białej karcie następnej czytać można w trzech miejscach te słowa, skreślone skoropisem wieku XVII: Sija kniha Ipatckoho monastyria słughi Tichona Ondrijewa, syna Miżujewa. *Dalej znowu:* Kniha Ipatckoho starca Tarasija. *Zaś na stronicy odwrotnej:* Kniha Ipatckoho monastyria letopisec o kniażenii. *Z czego widać, że rękopism ten należał do monastyru ś. Hipacego, i ztąd go zowią hipackim. Na karcie tytułowej wypisane są minią imiona xiążąt kijowskich, począwszy od Askolda i Dira, aż do opanowania Kijowa przez Batego.*

Obejmuje rękopism ten trzy oddzielne części, różne od siebie tak układem swoim jako i treścią. Pierwsza z nich jest właściwym Nestora textem, przerwą półtorej stronicy białej od następnego dzieła oddzielonym. Druga jest latopisem kijowskim, poczynającym się tam gdzie Nestor przestał, a doprowadzonym do roku 200. Treścią jego są dzieje głównie Kijowa, tudzież sąsiednich, mniej lub więcej uległych mu ruskich xięstw. Nakoniec część trzecia stanowi oddzielny, dobitnie od innych różniący się latopis wołyński czyli halicki. Nadpis jaki mu daje odpisywacz hipacki, każe się domyślać, że dzieło to poczynało się pierwotnie wstąpieniem na tron Romana, który najpierw przez Kazimierza Sprawiedliwego, wuja swego, potym przez swego brata wujecznego, Leszka białego, w Haliczu na xięstwo wyniesiony, skupił niebawem w swym ręku taką potęgę, że zlany w jedno polityczne ciało pod jego władzą Włodzimierz wołyński z Haliczem, zaćmił wielkie xięstwo kijowskie. Dla tego to xięcia jest bezimienny a znakomity autor dzieła tego ze szczególnem uwielbieniem, jak to widać zaraz z nadpisu, który na początku tej części rękopismu kładzie: Naczało kniażenija welikago kniazia Romana, samoderżca bywsza wsei Russkoi zemli, kniazia Galiczkogo. *W texcie jednak znachodzim tu tylko zdarzenia zaszłe już po śmierci Romana, i takowe doprowadza autor aż do roku 1292, mając głównie na oku to, co w xięstwie wołyńsko-halickiem działo się.*

B) RĘKOPISM ŁAWRENTEGO *jest pergaminowy kwartant o 173 kartach. Pisany z początku do karty 40 ustawem czyli frakturą średniej wielkości, bez przedziałek. Na karcie 40 stronicy odwrotnej w wierszu 9 zmienia się pismo w półustaw nie bardzo wyraźny, innej jak się zdaje ręki, rozkłada się na karcie 41 we dwie przedziałki i ciągnie to bledszem to znów mocniejszem czernidłem z niewielkiemi zmianami do końca. W trzech miejscach, mianowicie na karcie 157, 161 stronicy odwrotnej w wierszu 9 i na karcie 167 wraca znowu pismo większe różnych, jak się zdaje, rąk. Ławrenty bowiem używał, jak widać, pomocników, dając im karty niektóre do odpisywania, aby prędzej ukończyć; sam zaś pisał tymczasem dalej od nowej karty zaczynając. A że pomocnicy jego ściślej niż on pisali, został więc na każdej z owych trzech kart u dołu biały pergamin, na którym tylko wyraz przenieść się mający dołożono. Jest zresztą ten kodex znacznie uszkodzony, w trzech bowiem miejscach, mianowicie: po karcie 9, 169 i 170 są kilkoćwiartkowe przerwy textu. Pismo w ogólności porządne i ozdobne; tytuliki i lata z miesiącami i dniami napuszczane są minią; za interpunkcye służy kropka*

w górze wyrazu, w środku linij lub u dołu. Na pierwszej karcie zpod czernidła i plam zielonkowatych przegląda następujący napis z końca XVI wieku lub początku XVII: Kniga Rożestwenskowo manastyria Wołodimerskogo, *a text zaczyna się na stronicy odwrotnej.*

Dzieje dociągnione są w tym rękopismie do roku 1305 i zamknięte wiadomością o tuczy wielkiej przypadłej w dzień ś. Agapity, w ciągu której piorun uderzył w cerkiew ś. Teodora i spalił ją. Tu po niewielkim odstępie dodał przepisywacz minią te słowa:

Radujetsia kupeć prikup stworiw, i kormczij w otiszije pristaw, i strannik w otecz'stwo swoje priszed, takoże radujetsia i kniżnyj spisatel, doszed końca knigam; takoże i az chudyj, nedostojnyj i mnogogriesznyj rab bożij Ławrentej mnich. Naczał jesm pisati knigi sija, głagołemyi letopiseć, miesiaca Genwaria w 14, na pamiat' światych oteć naszich awwad, w Sinai i w Raifie izbienych, kniaziu welikomu Dmitriju Kostiantinowiczu, a po błagosłoweniju świaszczennago jepiskopa Dionisija, i konczał jesm miesiaca Marta w 20 na pamiat' światych oteć naszich, iże w manastyri światago Sawy izbienych ot Sracin, w leto 6885 (1377) pri błagowiernom i christolubiwom kniazi welikom Dmitrii Kostiantinowiczi i pri jepiskopie naszem christolubiwiem świaszczennom Diosije (Dionisije) Suździalskom i Nowgorodskom i Gorodskom. I nynie, gospoda otci i bratija! oże sia gdie budu opisał, ili perepisał, ili nedopisał: cztite isprawliwaja Boga dielia, a ne kłenite, zaneże knigy wetszany, a um mołod ne doszeł, słyszite Pawła apostoła głagoluszcza: ne kłenite, no błagosłowite. A so wsiemi nami chrystiany Chrystos Bog nasz, syn Boga żywago, jemuże sława i derżawa i czest' i pokłanianije so otoem i s preswiatym duchom, i nynia i prisno w wieki amiń.

Przechowuje się dziś ten rękopism w cesarskiej publicznej bibliotece petersburskiej.

C) RĘKOPISM RADZIWIŁŁOWSKI. *Foliant papierowy, pisany półustawem na Litwie, w wieku XV lub w początku XVI, z mnóstwem rysunków niezgrabnych. Jeden z nich przedstawia mnicha z brodą (niby Nestora) siedzącego przed pulpitem i xięgę piszącego. Tuż obok widać monastyr. Z napisów znajdujących się w tym rękopismie okazuje się, że go niegdyś posiadał Stanisław Zenowicz, i podarował xięciu Radziwiłłowi. Ten znowu w roku 1668 darował go do biblioteki królewieckiej. Na przylepionym jarliku czyli dyplomie tatarskim widać herb wielkiego xięstwa litewskiego z następującym napisem:* a celsissimo principe dno Boguslao Radziwilio Bibliothecæ, quæ Regiomonti est, electorali legato donata, anno 1671. *W roku 1716 Piotr wielki widząc rękopism ten, kazał go sobie przepisać, a w roku 1761 nabył sam oryginał i oddał na własność petersburskiej akademii Nauk, gdzie go r. 1857 oglądałem; stoi w bibliotece pod liczbą 5. Brakuje w nim niektórych kart, wszystkich liczy dziś 251, z nich wiele w oprawie poprzerzucanych. Prócz latopisu znajdują się tu na kartach ostatnich, od 246 począwszy, wyimki z Pałomnika czyli Pielgrzymki igumena Daniły, tudzież z pism Doroteja turskiego i Epifaniego: «O śś. 12 apostołach» i «O prorokach i prorokiniach.» Text latopisu, tylko do roku 1206 tu doprowadzony, jest stary wprawdzie i dobry, ale oszpecony błędami pisarskimi.*

D) RĘKOPISM TROICKI I. *Jest pergaminowy kwartant o 261 kartach, pisany półustawem w wieku XV. Text jego zgodny jest z radziwiłłowskim, a obejmuje dzieje aż do roku 1419. Przechowuje się w bibliotece Troicko-sergiewskiej ławry pod liczbą* $^{5}/_{182}$.

E) RĘKOPISM CHLEBNIKOWSKI, *nazwany tak od niedawnego posiadacza swego, Piotra Chlebnikowa, nowszy jest wprawdzie i podlejszy, nie bez użytku jednak dla samego nawet textu Nestorowego. Jest to foliant o 386 kartach, pisany na lśniącym papierze w wieku XVI. Należał w XVII wieku do znanego w piśmiennictwie polskiem Sylwestra Kossowa, metropolity kijowskiego, którego podpis, ile się zdaje własnoręczny, wraz z niektórymi tejże ręki zapiskami w języku polskim, znachodzi się na karcie 211. Różni się on pisownią nowszą i niektóremi zmianami od textu hipackiego, zdaje się jednak być niedbałym tylko odpisem bądź z hipackiego, bądź z jakiegoś podobnego mu rękopismu, wyjąwszy bowiem jeden ustęp pod rokiem 1288, który ze źródła nieznanego tu wpisano, jest z nim zresztą dość zgodny. Niezważał atoli odpisywacz jego na przerwy textu w hipackim rękopiśmie białemi miejscami odznaczone i wszystko razem połączył. Jest dziś własnością cesarskiej publicznej biblioteki petersburskiej i przechowuje się w niej pod liczbą 40.*

Z rękopismów, które nowy text zawierają, zasługuje tu na wzmiankę Nikonowski. Ma on wprawdzie widoczne niekiedy wymysły, z powodu których z wielką tylko ostrożnością użyć go można, z tem wszystkiem ma niekiedy i ważne szczegóły, które w nim jedynie od zatraty ocalały.

Z oddziału nakoniec rękopismów skróconych okazał się najgodniejszym uwagi Perejasławsko-suzdalski, ogłoszony drukiem przez Michała xięcia Obolenskiego w Moskwie roku 1851. Jest on z wieku XIII jak utrzymuje wydawca, a czytając go uważnie, zdaje się, jakoby skróciciel ten miał pod ręką text w niektóry h miejscach obszerniejszy nieco od znanego z dochowanych podziśdzień rękopismów.

V. NESTORA OD DOPEŁNIACZÓW JEGO ŹLE ODDZIELAJĄ.

W rękopismie ławrentowym jest po zdarzeniach z roku 1110 taki zapisek:

Igumen Seliwestr swętago Michaila napisach knigy si letopiseć, nadieję sę ot Boga miłost' prijęti, pri knęzi Wołodimerie, knężaszczu jemu Kijewie, a mnie w to wremę igumenęszczu u swętago Michaila, w 6624 (1116), indikta 9 leta, a iże cztet' knigy siję, to bądi mi w mołitwach[1]).

Aczkolwiek zapisek ten jest właściwie z roku 1116 nie z 1110, na nim jednakże opierając się wydawcy dotychczasowi Nestora, urywają text jego z rokiem 1110, twierdząc, że to, co w latach następnych znachodzi się po rękopismach, już do Nestora nie należy.

Ależ co do treści tego zapisku zachodzą różne wątpliwości. Tatyszczew bowiem przytacza

[1]) Poln. Sobr. *I. 125.*

go z dwoch rękopismów: Golicynowego i Wołyńskiego, a w nich ma on zupełnie inne znaczenie, opiewa bowiem tak:

Togoż godu (1110) fewralia 11 dnia w 1 czasu noszczi widieno było znamenie w peczerskom monastyrie. S naczała był grom i mołnia, potom jawił sia stołb ognennyj ot zemli do nebesi, i oswietił monastyr', jaże s welikim użasom wsi widieli; i az mnogogriesznyj Silwestr, igumen monastyria światago Michaiła widiew, napisał w knigi siej letopisania, nadiejasia miłost' prijat' ot Gospoda, pri władienii welikago kniazia Władimira, mnie bo togda bywszu igumenom światago Michaiła[1]).

Z tego okazuje się, że Sylwester powiada tylko, iż i on widział cud nad grobem ś. Teodozego, i w xięgę go wpisał, za co łaski u Boga dostąpić spodziewa się. I trzeba wyznać, że takie znaczenie zapisku tego ma za sobą więcej prawdopodobieństwa, widocznie bowiem łaska Boga, której się zapisywacz spodziewa, wiąże się bardziej z przyznaniem cudu, niźli z przepisywaniem świeckiej kroniki. Dodaje wszakże Tatyszczew w przypisku[2]), że w niektórych rękopismach imię Sylwestra nie było tu wyrażone.

Większa jeszcze wątpliwość powstaje ztąd, że Tatyszczew przytacza dalej pod rokiem 1116 z innego znowu rękopismu zapisek Sylwestra, w którym tenże mówi, iż przepisywał «xięgę, którą po grecku zowią Chronograf, *a po rusku* Wremennik *za xięcia Włodzimierza Monomacha[3])» itd.*

Chronografy czyli Wremenniki jestto osobny rodzaj xiąg, tłumaczonych już w wieku X z greckiego na język bołgarski i różnymi dopiskami przeplatanych. Uwijały się one na Rusi już w wieku XI, i jeden takowy Chronograf miał pod ręką Nestor, wypisując zeń tłumaczony ustęp z Bizantyńca, Malalesa, jak to okazał Michał xiążę Oboleński[4]). Swoje zaś dzieło nazywa Nestor Latopisem nie Wremennikiem.

Słusznie tedy można wątpić, czy Sylwester wpisywał pierwotnie wzmiankę swoją o cudzie do latopisu Nestorowego, lub też raczej do Chronografa czyli Wremennika?

Cożkolwiek bądź, zawsze jednak jest rzeczą widoczną, że to była uboczna jakaś wiadomostka, prawdopodobnie na brzegu rękopismu pierwotnie zapisana a niebacznie potym wciągana do textu, raz pod rok 1110, drugi raz pod 1116. Rękopism hipacki i chlebnikowski zgoła jej nie mają, nie można więc na niej opierać tak ważnego wniosku, jakim jest ten: iż Nestor z rokiem 1110 latopis swój zakończył; zwłaszcza że się twierdzeniu temu inne ważne powody wbrew sprzeciwiają. Powody te są.

---

[1]) Tatiszcz. *Ist. Ross. II 206.*

[2]) *Tamże str. 456 przyp 350.*

[3]) Se az mnogogriesznyj inok Silwestr, igumen światago Michaiła, napisach knigu siju imianujemuju greczeskij Chronograf, russkijże Wremianniк, pri derżawnom welikom kniazie Władimirie Wsewołodiczie imenowannom Monomachie, i pri mitropolitie Nikiforie wseja russkija zemli; wsia że sija pisach lubwi radi Gospoda Boga, *itd. Tat. II. 218*

[4]) Letopiś Perejasławsko-suzdalskaja. *Moskwa 1851, str XVIII.*

Przytoczyliśmy już wyżej ustępy z latopisu, w których autor, zakonnik monastyru peczerskiego, tak swoje jako i tegoż monastyru przygody rozpowiada. Z nich mógł czytelnik powziąć niektóre charakterystyczne rysy jego zapatrywania się na wypadki i sposobu ich przedstawiania. Spomniał on o słupie ognistym widzianym przy odkopywaniu relikwij Teodozego, który to ustęp niewątpliwie Nestorowi przyznano. Pod rokiem zaś 1110 rozwiódł się znowu szeroko z opisem słupa ognistego, który nad grobem Teodozego widziano, i za pomocą ojców świętych i biblii tłumaczy, że w taki sposób pojawiać się zwykli aniołowie, których Bóg niekiedy w pomoc ludziom posyła. Po opisie tym dodaje wyraźnie, że cud ten był przepowiednią zdarzenia, które poźniej, drugiego lata przypadło, to jest, wyprawy na Połowców. Słowa jego są: «Tak też zjawiskiem niniejszem wskazano na to co miało nastąpić, i nastąpiło: albowiem drugiego lata nie aniołże to był wodzem na innoplemieńców i wrogów?» itd.[1]).

Wyprawę tę na Połowców przez xiążąt ruskich Włodzimierza, Świętopełka, Jarosława i innych uskutecznioną, ma w rękopismie swoim Ławrenty w krótkości opisaną pod rokiem 1112, a obszerniej ma ją pod rokiem 1111 rękopism hipacki. Mówi tu autor między innemi: «I posłał pan Bóg anioła w pomoc ruskim xiążętom, i zwarły się półki połowieckie z ruskimi półkami, i padali przed półkami Włodzimierzowymi Połowcy, bici przez aniołów niewidomych... pobito ich, i w niewolę zabrano». Ten opis podobny już sam z siebie do powyższego, i tylko rozwinięciem dalszym rzuconej tam myśli będący, zamyka autor wyraźnem powołaniem się na słowa swoje pod rokiem 1110 powiedziane: «Owoż zjawisko to, jak powiedziałem, widziano w monastyrze peczerskim: stał słup ognisty nad refektarzem i postąpił nad cerkiew»[2]) *itd.*

Nie ulega więc wątpliwości, że oba opisy, tak ten co pod rokiem 1110 jako i co pod 1111 — 1112 w latopisie tym znajdują się, wypłynęły z jednego pióra, i przyznawszy pierwszy z nich Nestorowi, nie podobna nie przyznać mu i drugiego.

VI. DO KTÓREGO ROKU DOCIĄGNĄŁ NESTOR SWÓJ LATOPIS?

Z tego co się dotąd powiedziało, wynika, że chcąc być konsekwentnym w oddzielaniu pierwszego latopisu od poźniejszych dopełnień, nie można wskazywać koniec pracy Nestora pod rokiem 1110, albowiem to, co po tym roku następuje, jednorodne jest z opisami poprzednimi. Z drugiej znowu strony, wzmianki o Sylwestrze są za nadto wątpliwej natury, iżby się można na nich opierać, przyznając mu w tem oto miejscu udział jaki w tej pracy, jak to chciał Schlözer; zwłaszcza że już sam stosunek tego igumena monastyru widubyckiego, do peczerskiego monastyru, i zajmowanie się jego tem, co w nocnej porze nad grobem Teodozego się działo, byłoby dla nas zagadkowe. Pisał tedy Nestor tak zdarzenia pod rokiem 1110 jako też i pod latami 1111 — 1112 w latopisie znajdujące się; na którymże go roku zakończył?

[1]) Poln. Sobr. *I. 121.*

[2]) *Tamże II. 5.*

Aby to pytanie rozwiązać, wypada rozważyć należycie własne słowa jego, i porównać ze skazówkami rękopismu hipackiego.

Obliczając on zaraz na początku latopisu chronologię, wytknął sobie okres dziejów ruskich, od wstąpienia na tron cavogrodzki Michała, aż do śmierci Świętopełka kijowskiego, przypadłej jak wiadomo roku 1113, i mówi wyraźnie, że zacząwszy od początku będzie w porządnem następstwie opowiadał co się działo w tym przeciągu lat[1]*. Do słów jego tu powiedzianych, przypadają dobrze skazówki rękopismu hipackiego. Ma on po opisaniu wstąpienia na tron kijowski Włodzimierza Monomacha w roku 1113 odstęp półtora stronicy białej, a to co dalej w tym rękopismie czytamy, pisane już jest inną ręką, i tak co do treści swej jako i co do sposobu wykładu różni się znacznie od poprzedzającego.*

Przytoczyć tu wypada jeszcze jedną okoliczność. Mam pod ręką rękopism kirylicki, pisany pod sam koniec XVII wieku w monastyrze mežyhorskim, za Kijowem. Posiadał go dawniej, i podobno nawet pisał swoją ręką niejaki Ilia Koszczakowski, mnich i ustawnik owego monastyru, różne to mežyhorskie to kijowskie kroniki i roczniki przepisując. Na pierwszem miejscu jest tu tak zwana Krojnika russkaja; *w niej piszący po wstępie ogólnym z różnych autorów zkompilowanym, przystępuje na stronicy 9 do opowiadania dziejów Rusi za Nestorem, z którego dosłownie zdarzenia główniejsze porządkiem lat w krótkości wypisuje. Doszedłszy do Włodzimierza Monomacha, i ledwie nieco tylko o wstąpieniu jego na tron w Kijowie nadmieniwszy, urywa na stronicy 39 swoje opowiadanie i pisze farbą czerwoną:* Tut letopisca 33 let ne masz, i jak skończiłsia car Władimer Monomach, i chto po nem siedił na carstwie w Kijewie. *I skacze do opowiadania zdarzeń z roku 1146 i następnych.*

Jest więc i tu skazówka, że najstarszy latopis ruski kończył się wstąpieniem na tron Włodzimierza Monomacha. Jak tedy zaczął pisać roku 1113 swój latopis Nestor, tak też i na tym roku zakończył.

VII. ROZTRZĄŚNIENIE ZARZUTÓW PRZECIW AUTENTYCZNOŚCI LATOPISU.

Petersburska archeograficzna komisya podaje powody, dla których latopisu tego za właściwe dzieło Nestora nie uznaje, w tych słowach:

a) *Że pomieniony latopis nie doszedł nas ani w jednym rękopismie osobno, lecz tylko z dopełnieniami; nie masz nawet dostatecznych świadectw, że osobne latopisy znajdowały się, a imię Nestora niewspomniane jest w rękopismie Ławrentego i wielu innych.*

b) *Że ustęp w którym niejaki Wasyl pod rokiem 1097 rozpowiada, iż posłany był od xięcia Igorowicza Dawida do Wasylka Rościsławicza* (Poln. Sobr. *I. 112*), *oczywiście nie od Nestora pochodzi.*

[1]) No my na prežneje wozwratim sę, skażem szto sę udieję leta si, jakoże prežde počali biachom perwoje leto Michailom, a po rędu położim czisła. *Poln. Sobr. I. 8.*

c) *Że to samo powiedzieć można o dziwotworze ułowionym w Sietomli, odnodze Dniepru* (Poln. Sobr. *I. 17), i o niektórych innych w tym latopisie ustępach.*

Co do pierwszego: jest to los zwykły kronikarzów u wszystkich niemal narodów, że przepisywacze dzieła ich uzupełniali zdarzeniami późniejszemi; gdy bowiem przepisywano je głównie dla tego, aby się z nich dziejów nauczyć, tedy każdy wolał w nich mieć zupełniejszy obraz dziejów, niż mniej zupełny. Ta jednakże okoliczność nie daje sama z siebie dostatecznego powodu do zaprzeczenia dziełu autentyczności, bo właśnie należy to do zadań krytyki, iżby umiała w każdem dziele rozłączać to, co z niem później w jakibądź sposób połączone zostało; a co do Nestora, mamy ku temu i wewnętrzne i zewnętrzne skazówki, jak to w poprzednim rozdziale wykazaliśmy.

Co do imienia Nestora, znajdowało się ono w trzech rękopismach Tatyszczewowych, mianowicie: w Raskolniczym, który był na pergaminie pisany bardzo dawnem pismem a kończył się rokiem 1197; w Golicynowym rękopismie i w Josyfowskim[1]*). Dziś jeszcze znachodzi się imię Nestora w rękopismie perejasławsko-suzdalskim, który ogłosił drukiem Michał xiążę Oboleński. Jest ono tam tąż samą ręką, co text pisała, na brzegu dodane. Znachodzi się też to imię w rękopismie chlebnikowskim, a we wszystkich dawnych rękopismach prócz ławrentowego, wyrażono zaraz na początku, że latopis ten pisał czarnoryziec Teodozowego peczerskiego monastyru. Nestora też jako kronikarza spominają rozmaici pisarze, mianowicie: na początku XIII wieku Polikarp*[2]*); bezimienny autor żywota jego w Pateryku, z XVI jak się zdaje wieku; na początku wieku XVII Sylwester Kossów; na początku XVIII wieku Lew Kiszka, biskup włodzimierski, który jego latopis skrócony na język polski przełożył, i inni.*

Co do zarzutu, że ustępy takie jak ten, w którym niejaki Wasyl o poselstwie swojem do xięcia Wasylka Rościsławicza rozpowiada pod rokiem 1097, tudzież ustęp o dziwotworze ułowionym w Sietomli pod rokiem 1064 itp., widocznie nie do Nestora należą; robimy uwagę, że zdarzało się to nieraz, iż jeden lub drugi kronikarz dawniejsze zdarzenie przez świadka naocznego podane powtarzając, zatrzymywał co do joty jego wyrażenie, dla zjednania opisowi temu większej wiary. Natrafiamy to szczególniej u pisarzów wschodnich, jak np. w dziełach Massudego historyka i u Edrysego geografa; lecz i u pisarzów zachodnich, europejskich, nie braknie takowego przykładu. Wskażemy tu tylko na sławną wizyę kronikarza polskiego, Bogufała. Powiedział on: Ego Boguphalus, episcopus Poznaniensis audivi, licet pecator *itd.; a Baszko, kustosz poznański w kilkadziesiąt lat później dzieje polskie spisując, powtarza to od słowa do słowa, nie dając od siebie najmniejszego przy ustępie tym ostrzeżenia.*

Wszystkie te okoliczności rozważywszy, jesteśmy tego przekonania, że jakkolwiek w texcie latopisu niniejszego może się w jednem lub drugiem miejscu znachodzić wtręt jaki, na co

[1]) *Tatyszcz. Ist. Ross. I. 61.*

[2]) Jakoże błażennyj Nester w letopiście napisa. *Rękopism biblioteki synodalnej moskiewskiej pod l. 948 s. 75. Obacz też dziełko Pogodina:* Nestor *str. 67 i 69.*

przy ustępach pojedynczych pilną baczność zwracać nie zaniedbamy, wszelako nie ma dostatecznego powodu, dla któregobyśmy autorstwo jego Nestorowi zaprzeczali.

VIII. ŹRÓDŁA NESTORA; ZALETY I WADY JEGO LATOPISU.

Nie ma wątpliwości, że przed Nestorem znajdowały się na Rusi rozmaite zapiski cerkiewne, odnoszące się do dziejów: było to konieczną następnością chrześciaństwa, które Ruś już od lat stu przeszło wyznawała. Zapiski takowe znajdowały się po cerkwiach i monastyrach nie tylko w Kijowie samym, ale i po innych znakomitych miastach, a były różnorodne, jak różnorodne były żywioły, z których potega Rusi w X i XI wieku wyrabiała się. Zza morza od Skandynawii wędrowni Waręgowie zostawiali po sobie pogłoski o szlakach, którędy Europę najeżdżając jarzmili ludy, a dobroduszniejszym wmawiali, że byli do tych krajów usilnie zapraszani[1]*. Z Carogrodu przybywały z wyższem duchowieństwem oryginalne pismiennictwa bizanckiego zabytki, w których, acz w omglonym połysku, przebijało się światło starożytnego Rzymu i Grecyi. Nie wiemy wprawdzie jak dalece już wtedy samiż rodowici krajowcy korzystali z oryginalnych xiąg greckich, to wszakże możemy przyjąć za rzecz pewną, że się takowe na Rusi znajdowały. Bołgarowie nakoniec i Morawcy, co o półtora wieku wcześniej chrześcianami zostawszy, już nieco w sobie naukę swoich mistrzów przetrawili, przynosili na Ruś jako nauczyciele ludu xięgi duchowne i latopisy, w których prócz wiadomości bizanckich, przełożonych na język słowiański, znajdowały się rodzime naddunajskie o Słowianach podania. Do tych zaczęto przyczepiać zdarzenia główniejsze, zaszłe na Rusi.*

Dotąd powiodło się wykryć dwoch tylko Bizantyńców, których kroniki bądź całkowicie, bądź w większej części przełożone na język słowiański w Bołgaryi, przywiezione były do Rusi i służyły za źródło Nestorowi. Pierwszy z nich jest Jan Maleles czyli Malala, chronograf antyocheński, żyjący pod koniec wieku IX; drugi Jerzy zwany grzesznym, ὁ ἁμαρτωλός, archimandryta, żyjący takoż w wieku IX. Obaj należą do pośledniejszych bizantyńskich pisarzy; kroniki ich chude co do zdarzeń dziejowych, przepełnione są bajkami i dziwactwami, co też im właśnie w oczach ówczesnych czytelników więcej powabu nadawało. Być może, że tak kronika Malali jako i Hamartola za czasów Nestora w osobnym całkowitym przekładzie słowiańskim na Rusi obiegała; podobniejsza wszakże, że znano je raczej z tak zwanych Palejów, stanowiących pewien rodzaj encyklopedyj, w których dzieje biblijne i ustępy z pisma świętego xięgami całkowitemi z tych kronikarzy, tudzież wypisami z dzieł Józefa Flawiusa i innych

---

[1]) Terram latam et spatiosam et omnium rerum copia refertam vestræ mandant ditioni parere (miseri Breti); quidquid imponitis servitii libenter sustinemus. Ut autem viderunt principes exercitus terram latam ac fertilem, et incolarum manus ad bellandum pigras. *Widuk. I. 8. u Pertza SS. III. 419.* Zemla nasza welika i obiłna, a naręda w nej niet, da pojdiete knęžit i wołodieti nami. *Nest. w Poln. Sobr. I. 8.*

przeplatano. Ciekawy opis jednej takiej Palei podał niedawno Michał xiążę Oboleński we wstępie swoim do latopiśca perejasławsko-suzdalskiego[1]*). Z niego dowiadujemy się, że niejaki Grzegorz, prezbiter i mnich bołgarski, na początku X wieku, za panowania w Bołgaryi xięcia Simeona syna Borysowego, przekładał na język słowiański kronikę Malali, a znajdujący się u Nestora ustęp o zburzeniu wieży babilońskiej, jest co do słowa wyjęty z tego przekładu.*

Oprócz tych kronikarzy miał Nestor pod ręką i inne źródła pismienne, nie małej wagi. Znane mu były umowy xiążąt ruskich: Olega, Igora i Świętosława z cesarzami bizanckimi zawierane. Liche jakieś, niedołężne tłumaczenie ich słowiańskie, a text popsuty i wypaczony przegląda dziś z jego latopisu, odbijając w rażący sposób od reszty osnowy. Miał żywot ś. Metodego pisany, jak się zduje, przez jednego z uczniów jego w państwie morawskiem; miał pisma niektóre Metodego z Patary, na którego wyraźnie się powołał; miał nakoniec legendy różne i nauki duchowne. Z tych źródeł układając Nestor swe dzieło, nie starał się zacierać ślady swych poprzedników, zsyła się na niektórych imiennie, a w innych zatrzymuje najwierniej ich wyrażenia tak, że i dziś nie trudno jest rozpoznać ich słowa. Przegląda więc z jego xięgi w zupełności i owa nauka biblijna, którą mnich jakiś dawał Włodzimierzowi wielkiemu; i ów Wasyl, co go xiążę Dawid włodzimierski słał do oślepionego Wasylka trembowelskiego; i ów opisywacz potworu niewodem wyciągnionego z odnogi Dnieprowej, Sietomli. Nakoniec stoją nienaruszone w latopisie jego liczne odsyłania się do sego dnie *i* do nynie *przy wypadkach niekiedy znacznym przeciągiem czasu od wieku jego oddzielonych.*

Takich to różnorodnych źródeł pismiennych i podań ustnych był głównem ogniskiem w owym wieku Kijów, a w nim szczególniej monastyr peczerski. Pieczary jego były niegdyś przytuliskiem Waregów, pierwszych chrześcian na Rusi, po których zwano niektóre z nich waregskiemi i znajdowano w nich kościelne naczynia z łacińskimi napisami[2]*), bo owi Waregowie wyznawali obrządek zachodni. Monastyr ten, którego pierwsi założyciele niejednokrotnie odwidzali Carogród, przyjmował ustawy swoje od mnichów greckich, a liczył w zgromadzeniu swojem rodowitych Bołgarów, których xięgi ojczyste nie tylko treścią swoją ale i językiem służyły za wzór Rusi pismiennej. Ta tedy różnorodność, która się podówczas tak w życiu jak i podaniach Rusi objawiała, zalatuje nas niekiedy nawet w swej surowiznie z obszernego i cennego latopisu Nestora.*

Zaczyna on niedorzecznym podziałem ziemi między synów Noego, który podaje w treści za Jerzym Hamartolem, w dawnych już czasach przełożonym na język słowiański; tu w steku imion rozmaitych krain i wysp, które mniemanym działem dostać się miały Jafetowi, znachodzim po Epirze położone ogólne imię kraju, Ilurik, *z dołączonem takiemże ogólnem imieniem narodu,* Słowiene, *które ani w greckim, ani w przełożonym na język słowiański Hamartolu nie znajduje się. Jest to tylko jakoby glosa, która wszakże dawno już przed Nestorem znaj-*

[1]) Letopiś Perejasławsko-suzdalskaja. *Moskwa 1851 str. IX.*

[2]) *Polikarp w Pateryku, rkp. bibl. uniw. lwowsk. str. 451.*

dować się mogła w zięgach morawskich i bołgarskich. Podobne objaśnienie widzieć można w jednym z dawnych kodexów Cicerona De Officiis, *gdzie przy wzmiance o Bargylosie czyli Bardylu, pierwszym królu ilirskim, dodaje niewiadomy pisarz i objaśniacz tego kodexu, Polak zapewne, nad wyrazem* illyrius *te słowa:* id est, slavonius[1]). *Po ogólnem imieniu kraju i narodu Iliro-Słowian następują szczegółowe imiona krain tamecznych:* Łuchitija, Ańdriakija, ańdriatińskaja pączina. *Gdyby te imiona nie znajdowały się w takiemże samem następstwie już w oryginale greckim, możnaby w tem mieć dowód, że Nestor wskazuje wybrzeża nadadryackie jako najpierwszą ludów słowiańskich siedzibę, z której później nad Dunaj byli ztrąceni; tak atoli jak jest, nie można powziąć w tej mierze nic pewnego z jego latopisu, chociaż najwyraźniej pokazuje się to z kronik polskich. Na rzece Tygr, między Midyą a Babilonem płynącej, powieść Hamartola urwawszy, wpada w opis geograficzny europejskiej północy, zaczerpniony ile się zdaje z podania waręgskiego[2]), góry karpackie podobnie jak Jordanes[3]) górami kaukazkiemi nazywając. Znowu na chwilę do plemion Jafetowych zawróciwszy, zestawia dwa imiona:* Wołchwa-Rimlane[4]) *jakby należące do siebie, podobnie jak* Ilurik-Słowiene, *i spieszy do wieży babilońskiej na Senar polu za dni Nektana i Falega wzniesionej, którą za Janem Malalą, a właściwie za bołgarskim tłumaczem jego, Grzegorzem mnichem, opisuje. Tu powiedziawszy o pomieszaniu języków i wynikłej ztąd nowej wędrówce Semowych, Chamowych i Jafetowych plemion, dodaje z niewiadomego źródła, że jednym ze siedmdziesięciu i dwu narodów, na które wówczas ród ludzki podzielon został, był naród słowiański od Jafeta idący; przytacza też jego starożytne nazwisko, które w znanych dziś rękopismach brzmi:* Norici, Norci, Narci, Inorci *itp. Czy zechce kto, na powadze Dobrowskiego i Szafarzyka opierając się, widzieć w imieniu tem zmyloną tylko nazwę* Ilurci; *czy będzie podsłuchiwać w jego odmiankach imię rzuconych ponad adryacką odnogę Antarów czyli Adryotów, zwanych u Pliniusa Taryotami; czy nakoniec przyjmie inny jeszcze wykład, który jest zdaniem naszem najwłaściwszy, i powie po prostu, że Nestor wymienił tu jeden ze starożytnych ludów Peonii zwany Norykami, Νωρικοί, u Klemensa alexandryjskiego[5]) i u Euzebiego z Cezarei, a którego to ludu siedlisko w Peonii wskazuje także Stefan z Bizantu; zawsze jest to wiadomość nieskończenie*

[1]) *Rękopism bibl. ord. Zamojskich pod liczbą 466 fol. 155 str. odwr.*

[2]) Nestor, en écrivant sa chronique au commencement du douzième siècle, la fit précéder d'une table ethnographique. Il m' est dévenu possible de constater que les renseignements de ce genre qu'il donne sur le nord, l'ouest et le sud de l'Europe d'alors, sont dus aux pirates ou marchands normands, ou à leurs descendants. *E. Kunik, Bulletin hist-philol. de l' Académie de S. Petersbourg VII. 71.*

[3]) *Get. c. 7.*

[4]) Rimlane *nie znachodzi się zgoła w dwoch starych kodexach: radziwiłłowskim i troickim, co znowu naprowadza na domysł, że imię to powstało tu tylko z głosy, tak jak wyżej imię* Słowiene.

[5]) Quin etiam Noropes, est autem gens Peoniæ (ἔθνός ἐστι Παιονικὸν) nunc autem appellantur Norica (Νωρικοί) aes elaborarunt, et primi ferrum purgarunt. *Stromat. l. 16. Porów.* Eusebii Cæs. Præparat. evang. *X. 2, tudzież* Steph. Byzant. De urbb. *wyd. Amst. z r. 1678 fol. 502.*

ważna, i wzięła w związku z rozpołożeniem Słowian po Iliryku, okazuje się identyczną z wiadomościami, które innym sposobem i szczegółowo rozpowiadają kronikarze polscy: Mierswa i Wincenty. Ztąd przechodzi autor do podania morawskobołgarskiego: powiada że Słowianie po mnogich latach osiedli wzdłuż Dunaju, gdzie dziś są Węgry i Bołgarya, a gdy ich tu Włosi[1] *czyli Rzymianie przygnietli, rozpoczęli wędrówkę swoją na północ, i zajęli przestrzeń od Karpat i Dniestru, aż do Bałtyku i jeziora Ilmeru. Oto jest najcenniejsze z podań, jakie Nestor w swoim wstępie umieścił; uważane samo w sobie nie prowadzi ono do szczególnych wyników, jak tego mamy dowód w komentarzu Schlözera; jest też ono w pierwszej swej części niedokładne, a w drugiej ani pod względem czasu, ani pod względem wypadków dziejowych nie oznaczone ściśle; skoro je atoli dodamy do ustępów tych, które Mierswa i Wincenty bądź z kroniki lęchickiej, bądź z Pompeja Troga poprzytaczali, zaokrągla się z nimi w wyborną całość, i niedozwala wątpić, że czy sam Nestor, czy też pierwszy podawca tej wiadomości rozumiał tu podboje Rzymian, którzy począwszy od Augusta Oktawiana, mianowicie od roku 33 przed Chrystusem, posuwając się coraz głębiej w kraje naddunajskie i w nich panowanie swoje utwierdzając, zmusili do ustąpienia ztamtąd naddunajską, ilirodacką ludność, aż ją ostatecznie oręż Trajana roku 106 po Chrystusie przerzucił za Karpaty.*

Rozsadziwszy autor plemiona słowiańskie na północy, podnosi zpomiędzy nich nadewszystko Polanów, do których opisu szczegółowego po kilkakrotnie rozpędzając się, porywany jest raz wraz w inną stronę, ledwie tylko słów kilka o nich powiedziawszy. Mówi więc najpierw o szlakach wodnych za podaniem waregskiem, i po dwakroć o komunikacyi między Skandynawią a Rzymem spominając, zdaje się niewiedzieć, że ta komunikacya była nie morska, ale pół lądowa, pół wodna. Wzmianka o uściu Dnieprowem naprowadza go na legendę o ś. Andrzeju: rozpowiada więc, jak tenże Dnieprem od Chersonu przybywszy, błogosławił góry kijowskie i przepowiadał uczniom, że tu stanie kiedyś gród wielki, i mnóstwo cerkwi na chwałę bożą się wzniesie, a dziwem dla niego były łaźnie północniejszych Słowian, o których w Rzymie nie mógł się narozpowiadać. W dalszym ustępie zabawił autor dłużej nieco przy Polanach i wbrew swojemu natrąceniu gdzieindziej, jakoby imię to dostało się im od pól w których siedzieli[2]*, jak Derewlanom od drzew czyli od lasów; powiada tu, i niżej jeszcze powtarza, że właśnie u tych Polan były wielkie bory i lasy, i że oni w lasach siedząc trudnili się łowiectwem: «bylić to (mówi) ludzie mądrzy i zmyślni: od nich są Polanie w Kijowie po dziś dzień». Z tych słów, jak w ogólności z owego zamiłowania, z jakiem o Polanach rozpowiada, upośledzając resztę ich pobratymców, można słusznie zawiązać, że sam pochodził z ich rodu.*

---

[1] *Włochami nazywali Słowianie od najdawniejszych czasów Italię i jej mieszkańców; tej nazwy użył już żywociarz ś. Metodego (rozd. 5), który Nestorowi służył za źródło. Stryjkowski bitwę Maryusza rzymskiego opisując, nie używa wyrazu Rzymianie, lecz Włosi.* Kron. wyd. Malin. I. 33.

[2] Poln. Sobr. *I. 10.*

Po napomknięciu o gościnie xiążęcia Kija w Carogrodzie, po wyliczeniu plemion słowiańskich i obcych na Rusi, daje w krótkim a wielce pogmatwanym ustępie jakoweś wyrywki o najściach Bołgarów czyli Hunów, Węgrów białych (Kozarów) i Węgrów czarnych; przeskakuje do podania dawniejszego, powziętego u Słowian zachodnich, i rozpowiada, jak Dulebów (pod któremto imieniem Czesi znani są Masudemu[1]) Obrowie niegdyś uciskali, a kończy przechodem popod Kijów Węgrów; któreto wiadomości ani dokładnością ani dowodnością twierdzeń nie zalecają się, i mogą poniekąd służyć za skazówkę, że sam Nestor mętne miał wyobrażenie o tych wypadkach, zapisując po części bez wyboru, co gdzie natrafił. Znowu od Polan zacząwszy, opowiada jak plemiona lęchickie, Wętycze i Radymicze, pod swoimi naczelnikami Wętkiem i Radymem z Polski na Ruś przesiedlili się, a powtórzywszy raz jeszcze rozpołożenie ludów słowiańskich na północy, nakreśla obraz ich obyczajów chlubny dla Polan, a dla ich braci aż do przesady naganny. Tu przypomina mu się Jerzy[2]) grzeszny, którego po raz pierwszy i ostatni imiennie nazwawszy, przytacza spory ustęp z jego kroniki o rozmaitych obyczajach u różnych narodów. Jeszcze zabawia go przez chwilę powiastka rodzima o zhołdowaniu Polan kijowskich przez Kozarów, o ich obosiecznych mieczach, którym zwycięzcy dziwiąc się i takowe z jednosiecznemi szablami swemi porównywając, wyciągali złą wróżbę dla siebie na przyszłość, i zamyka uwagą, powtórzoną za kimś dawniejszym, że co oni przeczuwali, to się ziściło: dotąd bowiem panuje Ruś (Polanie dawniejsi) nad Kozarami[3]).

Taki jest wstęp tego latopisu, drobny co do objętości, ważny co do treści, różnorodny w szczegółach, a w ich złożeniu bezładny i połamany, gdzie zpomiędzy ladajakich wiadomości biblijnokosmograficznych, których źródło dokładnie jest przez autora wskazane, przeglądają ciekawe i nieskończenie ważne ułamki wiadomości ojczystych, których źródło zupełnie zamilczane. Zbiegły się tu i stanęły przy sobie cząstkowe wieści o rodzie Słowian z epok różnych i bardzo od siebie odległych: jedne z czasów Grecyi i Rzymu kwitnącego, drugie z późniejszych pochrystusowych wieków, terminologią niedość właściwą oddane, które czy autor tak znalazł? czy sam w ten sposób ułożył? czy tu owdzie skrócił? czy ubogacił własnym dopiskiem? czy nakoniec w przeświadczeniu swojem każdą z nich do właściwych czasów odnosił? można się wprawdzie domyślać, ale zaręczyć ani na jedną ani na drugą stronę nie można.

---

[1]) D' Ohsson Des Peuples du Caucase *str. 87.*

[2]) *Zamiast imienia* Georgij, *ma kodex perejasławsko-suzdalski imię* Grigorij. *W innem miejscu jest w tymże kodexie wzmianka o Grzegorzu mnichu, który xięgi królów tłumaczył na język słowiański. Nakoniec w Palei, jak o tem już wyżej nadmieniliśmy, powiedziano: że niejaki Grzegorz, prezbiter mnich, przy xięciu Simeonie w Bołgaryi kronikę Malali na język słowiański tłumaczył. Wszystkie te wzmianki zestawiwszy xiądz Obuleński, twierdzi że one odnoszą się do jednej i tej samej osoby; że tłumacz Malali na język bołgarski w wieku X był oraz tłumaczem xięgi królów i kroniki Jerzego Hamartola, że tedy Nestor powołał się w tem oto miejscu nie na oryginał grecki Jerzego, ale na słowiańskiego tłumacza jego, Grzegorza.* Let. Perej.-suzd *str. VI.*

[3]) *Kozarowie znikli z widowni politycznej w Europie już w wieku XI.*

Jest podobieństwo, że te najdawniejsze, po części naddunajskie jeszcze i zachodniosłowiańskie podania, w opowiadaniu bezchronologicznem, sposobem na zachodzie Europy zwyczajnym tu wyłożone, wyprzedziły znacznie czasy Nestora, i od niego tylko z lekką może tu owdzie zmianą i dodatkiem niejakim zostały powtórzone. Mówi za tem szczególniej ta okoliczność, iż są rękopisma, w których ta część od latopisu samego oddzielona, załączona bywa pod koniec ziąg, niekiedy z nadpisem osobnym, jakby sama dla siebie całość stanowiła[1]*).*

Latopis właściwy zaczyna chronologią, i zaraz w pierwszej dacie, wstąpieniu na tron bizantyński cesarza Michała III, myli się o lat 10, jak to już postrzegł dawny tłumacz jego na język polski, Lew Kiszka[2]*), i wziął ztąd pochop do cofnięcia całej Nestorowej chronologii w tył o lat tyleż. Wniosek jego byłby zupełnie słuszny wtedy, gdyby można okazać, że Nestor posługiwał się wszędzie źródłami jednego i tegoż samego rodzaju. Gdy atoli nie ulega wątpliwości, że Nestor czerpał ze źródeł różnorodnych, i niektóre wiadomości podawał wprost od siebie, inne dosłownie za drugimi powtarzał, więc jest rzeczą widoczną, że poprawiając w ten sposób cały jego latopis, można w nim i tak już mylną w wielu miejscach chronologię, daleko gorzej jeszcze powikłać.*

Pierwsze z zapisanych w nim zdarzeń tyczy się właśnie Bołgarów, jakby na skazówkę kto najpierw głos zabierał w Rusi piśmiennej. Za obcemi występują tu zdarzenia swojskie, za suchemi datami rozwija się powoli powieść dostatnia i ożywiona. Początkowe o Rusi zapiski są nadzwyczaj ważne; nie bez trwogi kreślił je pierwszy zapisywacz, a ciszej jeszcze i trwożliwiej powtarzali poźniejsi, gdzieniecо całkiem zatłumiając. Czyn główniejszy tylko kładzie Nestor; uzupełnić go wszystkiemi okolicznościami i rodzaj czynu zcharakteryzować, nazywając rzecz po imieniu właściwem, to przechodziło, jak się zdaje, jego możliwość. Widać atoli w piszącym wydatną ku szlachetnemu przewagę: zpod zamilczeń, a gdzieniegdzie i upiększeń bajecznych, wszędzie niemal u niego wyłamuje się na wierzch szorstkie oblicze prawdy, domagając się o swoje prawa w historyi. Waregowie trapią najazdami Słowian; ci przeganiają ich za morze. Wkrótce wraz z swoimi sąsiadami czudzkimi uderzają radę, i pobrzeża któremi najezdnicy zapędzali się do Nowogrodu, obsadzone są najemnymi zaciągami skandynawskich Rusów, którzy jakby kolonie jakie ze wszystkimi rodami swymi tu przybywają; przewodniczą im ich właśni naczelnicy, trzej bracia, mianowicie: najstarszy, Ruryk, w Ładodze, Sineus w Białemjeziorze, w Izborsku Truwor. Jakiego rodzaju była między przybylcami tymi a narodem umowa, i jaki stosunek ich do stołecznego Nowogrodu, nie wiemy; widać tylko,

---

[1]) *W rękopismie Nestora nabytym przezemnie po Janie Ławrowskim, kanoniku przemyskim, znajduje się dopiero po latopisie, na 87 arkuszu, część powyższego wstępu zaczynająca się od słów:* Słowieńsku języku żiwąszczu na Dunaje. *W rękopismie zaś mežyhorskim, o którym wyżej spomniałem, zawierającym takoż skrócenie Nestora, umieszczony jest ten wstęp po rocznikach różnych na str. 127 jako rzecz osobna, z następującym nadpisem minią:* Wywod narodu Sławeńskomu i Ruskomu.

[2]) *W nowszych czasach wytknął tę myłkę Arcybyszew* Powiestw. o Ross. *l. 12. przyp. a*

że i inni jacyś skandynawcy, różnego od Rusi szczepu, jeszcze się po słowiańszczyznie uwijają. Naraz zachodzi zmiana ogromna. Słychać o jakiemś zaburzeniu i jakoby powstaniu w Nowogrodzie[1]*. Zawiązuje się walka, której szczegóły wątpliwościami są osłonione, a widoczny i niezaprzeczony jeden tylko główny wypadek. Oto Ruryk, którego obaj bracia właśnie jakoś podtenczas żyć przestają, jest panem Nowogrodu, a społeczność na całej tej przestrzeni otrzymuje miano nie od narodowego imienia Słowian lub którychkolwiek krajowców, lecz od przybylca Ruryka i jego towarzyszów, i odtąd Rusią ją zwać poczynają.*

Jeden ze skandynawców, imieniem Dir, obcy plemieniowi Ruryka, zmierzając niby ku Carogrodowi, porozumiewa się z naddnieprzańskimi Polanami, którzy mieli niegdyś zwiążąt ze swego rodu, a po wygaśnięciu ich, od niejakiego już czasu sąsiednim Kozarom lekką jakąś dań opłacali. W skutek tego porozumienia zawładnął Polską[2]*, i nie bez chwały nią rządził. W kwitnącym stanie znajdowała się za rządów jego uprawa roli, wzrastały tameczne miasta, a targowiska ich były gromadnie od kupców wschodnich uczęszczane. Miał też i liczne wojska w pogotowiu, a głoszono na wschodzie, że był najpotężniejszym z królów słowiańskich*[3]*. Zalatuje nas wieść, że się ku niemu jakowiś wychodźcy czy wywołańcy z Nowogrodu garnęli*[4]*, a to mogło przyspieszyć tylko podbój tych ziem przez plemię Rurykowe, które też istotnie po niejakim czasie, Dira podstępem zgładziwszy, opanowało ten kraj i stolicę Rusi z Nowogrodu do Kijowa przeniosło.*

Po tych zdarzeniach, o których ledwie kilka słów tylko zaleciało nas skądinąd, postępuje Nestor dalej koleją lat, mieszając niekiedy do zdarzeń prawdziwych wątpliwe wieści zachwycone ze słuchu lub przywidzenia; oraz rozmaite nauki duchowne, legendy, cuda itp., a wszystko to, aż do zdarzeń na które sam patrzał, raz obszerniej, raz krócej sposobem rocznikarskim opowiadając. Wielu opisów nie tylko styl, ale i język i treść sama okazuje widocznie, że ani w jednym czasie, ani z jednego pióra pierwiastkowo wyszły; zebrał je starannie i zestawił na sposób mozaiki Nestor, ubogaciwszy własnemi swemi wiadomościami. We wstępie do żywotu Teodozego nazwał on się prostym nieukiem[5]*; z wyznania tego można część jedną*

---

[1]) Togoże leta (864) oskorbisza sia Nowgorodcy, głagoluszcze jako byti nam rabom, i mnogo zła wsiaczeski postradati ot Riurika i ot roda jego. Togoże leta ubi Riurik Wadima chrabrago, i inych mnogich izbi Nowgorodcew, sowietnikow jego. *Rękopism Nikona I. 16.*

[2]) I naczęsta władieti polskoją zemleją. *Poln. Sobr. I. 9.*

[3]) De tous les roi sclabes le plus puissant est le roi Dir; il a de grandes villes, un pays bien cultivé, beaucoup de troupes. Les marchands mahométans fréquentent sa capitale. *Masudy u D'Ohssona* Des Peuples du Caucase *str. 88.*

[4]) Togoże leta (867) izbieżasza ot Riurika iz Nowagoroda w Kijew mnogo Nowogorodckich mużej. *Rękop. Nikona I. 17.*

[5]) Az grubyj i nerazumiczen, k' simże jako i ne biech uczen nikojejżdo chytrosti. *Pateryk rkp. str. 57.* Da ne zazrite grubosti mojej. *Tamże str. 58. O metropolicie Janie mówi autor przeciwnie:* Bysť że Joan mąż chytr knigam i uczeniju. *Poln. Sobr. I. 89.*

odliczyć na karb mnichowskiej pokory; mimo to jednak zostanie w tem i część prawdy. Jakoż jest podobniejsza, że ani po grecku, ani po skandynawsku[1]*) nie umiał, a to, co za przeciwnem zdaniem przemawiaćby się zdawało, należy raczej do jego poprzedników, i tylko przez niego zostało powtórzone. Posiadał atoli w wysokim stopniu sumienność i pracowitość, i te to zalety mogły być w znacznej części powodem, że imię jego, jako kronikarza, zagłuszyło wszystkie inne, i samo jedno z tamtych wieków wypłynęło. Z nim doszedł nas obraz przygód całej Rusi, i stosunków jej do narodów ościennych, a zarazem obraz przygód peczerskiego monastyru, jednego z najznakomitszych. Rozpatrując się w tym latopisie, widzimy nie tylko czynności i moralne wizerunki xiążąt, ale poznajemy i naród, jego zwyczaje i początki ustaw, jego przesądy i obyczaje, w których światło nauki Chrystusa łamie się z ostatkami pogaństwa; podsłuchujemy przysłowia ludu i odgadujemy, jak w rozmaitych sprawach publicznych brał chętniej udział, lub też był biernem tylko narzędziem swych władców.*

IX. JĘZYK NESTORA.

Miał Nestor pod ręką xięgi, z których jedne były w Morawach pisane, drugie tłumaczone na język słowiański w Bołgaryi za xięcia Simeona na początku wieku X, i takowe wiernie wypisywał, jak się o tem i dziś jeszcze przekonać można. Język więc jego jest starosłowiański, który był wtedy jedynym pismiennym tak nad Dunajem, jako też na Słowaczyźnie i w Rusi, atoli zachodzi w nim ważna jedna różnica. Nestor był samoukiem, posiadał on ten język nie z gramatyki ale z praktyki, o ile go z czytania xiąg, lub rozmowy z zakonnikami światlejszymi mógł się nauczyć; żyjąc zaś na Rusi, w Kijowie, i mając jako zakonnik ustawiczne z ludem swoim stosunki, przejmował mimo woli swojej i wiedzy do xiąg ludowe wyrażenia, co też pewną odrębną cechę językowi jego nadawało. Mowa więc jego nie jest czysto starosłowiańska, lecz przechodowa, trzymająca środek między starosłowiańską a staroruską. Chcemy tu bliżej oznaczyć niektóre główniejsze jej znamiona.

A najprzód zwracamy uwagę na to, że już sam materyał językowy Nestora różni się nie mało od starosłowiańskiego. Ma on bowiem dość znaczny zasób wyrazów kształtem swoim i znaczeniem odmiennych, pochodzenia greckiego, skandynawskiego lub tureckiego, używanych niegdyś w języku ludowym kijowskim, a dziś znanych zaledwie pod Karpatami lub w głębi Polski; nadaremnie zaś szukalibyśmy ich w języku starosłowiańskim. Wyrazy te są: **ать** *niech,* **баня** *bania, w znaczeniu kopuły,* **волокъ** *włok,* **днѣ** *zewnątrz,* **доужъ** *silny,* **жерело** *uście,* **ключь** *klucz, w znaczeniu kilku wsi,* **колодникъ** *jeniec,* **колодязь** *studnia,* **комонь** *koń,* **корста** *trumna,* **кринити** *kupić,* **коутия** *kucya,* **лапотникъ** *chodzący w łapciach,* **лименъ** *zatoka*

---

[1]) *«Obey» zowie się po skandynawsku* oskylld, *taki przymiotnik dodawała do imienia Dira skandynawska Ruś. Nierozumieli tego Słowianie, i u Nestora zrobiło się z jednego dwoch xiążąt, z których jeden nazywa się* Oskold *a drugi* Dir.

morska, лихъ *zły*, лише *tylko*, лошадь *koń*, лѣпшии *lepszy*, навь *upior*, посадъ *rodzaj łodzi*, одрина *chlew*, охабити *opuścić*, повѣтъ *powiat*, попыснѣти *pobledną*ć, прѣ *żagiel*, ропать *bożnica*, рѣнь *ryń (żwir)*, скоморохъ *niedźwiednik*, сѫдъ *przystań*, *zatoka*, сѫстѫгъ *tułow łodzi*, таль *zakładnik*, теремъ *pokój*, тивоунъ *ciwun*, товаръ *oboz*, цѣжь *zacier*, чѣръ *czér itp. Prócz tego używał on pewnych właściwych sobie lokucyj, jak np.* поустити на воропъ *» harce wyprawiać*, възати на щиты *» wziąć szturmem*, въ тъ чинъ *» wtenczas*, ащели *jeżeli nie, itp.*

Co się tyczy głosek, tedy wiedzieć trzeba że Nestor używał w pismie zamiast samogłosek о *i* е, *półsamogłosek* ъ *i* ь, *bo te były podówczas spólne wszystkim Słowianom, a i dziś jeszcze słyszeć można ich brzmienie w wymowie goralów tak polskich, jako też słowackich i ruskich.*

Jakkolwiek szedł w ogólności za wzorami języka starosłowiańskiego, odstępował jednak często od nich, ulegając wpływowi powiatowszczyzny, dodawał więc samogłoski о *lub* е *przy spółgłoskach płynnych i pisał:* берегъ, бережати, городъ, золоты, Перемышль, Теребовль, хоробры, *zamiast* брѣгъ, брѣжати, градъ, златы, Прѣмышль, Трѣбовль, храбръ.

Często też używał samogłoski о *zamiast* а *np.:* Орѣи, полата, робичичь, розно; *zamiast* Арѣи, палата, рабичищь, разно.

Podobnież używał samogłoski о *zamiast* ѥ *i* е: одва, оже, озеро, оли, собѣ, тобѣ; *powinno zaś być:* ѥдва, ѥже, ѥзеро, ѥли, ѥже, себѣ, тебѣ.

Głoska ы *brzmiała w ówczesnej wymowie jak* он. *Widać to ze sposobu pisania wyrazów następujących:* воиноу, нонѣ, строѩ, строѥма; *zamiast:* вынoу, нынѣ, стрыѩ, стрыѥма.

Używał Nestor w pismie głosek ѧ *i* ѫ *zwanych teraz* ja *i* jus; *widzimy bowiem i dziś jeszcze obie te głoski w rękopismie perejasławsko-suzdalskim, a były one też w starych rękopismach, które widział i posiadał niegdyś Tatyszczew*[1]. *Są to samogłoski nosowe, odpowiadające dzisiejszym polskim* ę *i* ą. *Aby się o nosowem ich brzmieniu przekonać, dość jest porównać następujące imiona, jak je Grecy i Łacinnicy a jak je Słowianie ówcześni kiryliką pisali. Imiona skandynawskie Asmundr, Blundr, Wermundr, sund pisali Słowianie* Асмѫдъ, Блѫдъ, Вермѫдъ, сѫдъ. *Βαραγγοι Kedrena, pisali* Варѧгы, *Antes i Inaunxes Jordanesa,* Вѧтычи, Ѩтвѧгы; *Γαλίνδαι Ptolomeja* Голѧдъ; *Forojulenses bezimiennego Benedyktyna*[2] Корлѧзи; *Lingones Tomasza spoletańskiego,* Лѧхы; *Λενζανῆνοι Porfirogenety* Лѫчане; *Carantani Pawła Dyakona,* Хорѫтане; *Ὀυγγροὶ Szymona Logotety* Ѫгры; *Unlizi geografa bawarskiego* Ѫличи *itd. Wszędzie tedy gdzie Grecy i Łacinnicy głoski nosowe kładli w imionach, zastępowali je Słowianie w pismie swojem głoskami* ѧ *i* ѫ. *Nie można też wątpić i o tem, że w wymawianiu na Rusi tych głosek* ѧ *i* ѫ *słychać było brzmienie nosowe, widzimy bowiem imiona xiążąt ruskich, z którymi tak cesarze bizantyńscy jak i niemieccy w bezpośrednich sto-*

[1]) *Ms. Moszkowa,* «drewniago piśma, s jusami» itd. *Ist. Ross. I. 60*

[2]) *U Pertza SS. III. 202.*

sunkach zostawali: **Сѧтославъ**, **Сѧтополкъ**, **Изѧславъ** *pisane* Σφετοσθλάβος *przez Kedrena, Zentepulcus przez Thietmara,* Ζητισθλάβος (Ἰζητοσθλάβος) *przez Jana Skilitzesa. Tak było w wieku X i XI, jak to można okazać licznymi dowodami. Czy atoli głoski te* ѧ *i* ѧ *wymawiano na Rusi nosowo i na początku wieku XII, kiedy pisał Nestor; lub też czy brzmienie ich nosowe już się było wtedy zatarło, a pozostały tylko w piśmie kształty tych brzmień, które po prostu jak* a *lub* u *wymawiano? w tej mierze zdania są podzielone. Co do nas, nie zdaje nam się prawdopodobna, iżby zmiana ta w tak krótkim czasie nastąpiła. Zresztą jeśli nastąpiła, należałoby zmianę tę jako fakt udowodnić pierwej, niżby się na niej oprzeć można. Atoli nie tylko nie widzimy tego, coby za tą zmianą mówiło, ale przeciwnie znachodzim oto, że i spółczesny Nestorowi Jan Skilitzes, Grek, pisze imię słowiańskie* **Изѧславъ** *przez głoskę nosową, jakeśmy to wyżej przytoczyli. A gdyby potrzeba było na to dowodniejszego jeszcze świadectwa, tedy przypomnieny tu słowa samegoż Nestora, który tak powiada:* Sim bo perwoje prełożeni knigy Morawie, jaże prozwa sę gramota słowienskaja, jaże gramota jest w Rusi i w Bołgariech dunajskich[1]). *Otoż mówi on wyraźnie, że ten sam język słowiański, na który biblię w Morawii przełożono jest (za jego czasów) na Rusi, równie jak u Bołgarów dunajskich. Jak się zaś rzecz miała w języku owym z głoskami* ja *i* jus, *posłuchajmy najwłaściwszego w tej mierze sędziego Alexandra Chrystoforowicza Wostokowa Mówi on:* Bukwy ѧ i ѧ i dwojegłasnyja ich naczertanija ѩ i ѭ w kirillowskoj azbukie pierwonaczalno imieli zwuk polskich ą, ę, ją, ję; i sliedowatelno zwuki sii sochraniwszijesia nynie tolko w polskom, da jeszcza w jazykie luneburgskich Sławian (sm. Dobrowskago Slovanka I, 12 i II, 220) suszczestwowali i w tom driewnem Sławiańskom, nakotoryj perełożena Biblia[2]). *Dodajmy do tego, że brzmienia nosowe tak w mało-jako i w wielkoruskim języku w części jeszcze podziśdzień przechowały się, a to w wyrazach następujących, mianowicie w języku ludowym wielkoruskim mówią:* вентеръ *więcierz,* гумбоцъ *gębal,* мятусъ *miętus,* сдонжить *zcieńczyć; w języku zaś małoruskim, mianowicie u górali obwodu stanisławowskiego i stryjskiego mówią:* breńkaty *zamiast* briacaty, kłancaty *zamiast* kłacaty, krankaty *zam.* kriakaty, mentoszyty *zam.* miatoszyty, pantli *zam.* patli *(kudły),* płyntaty *zam.* płutaty, szantaty sia *zam.* szataty sia, trumbeta *zam.* truba *itp.*

Z tych tedy powodów godzi się wnosić, że w języku Nestora głoski ѧ *i* ѧ *brzmiały nosowo, jak polskie* ę *i* ą, *i tak je też oddajemy, ilekroć przytaczamy text jego głoskami łacińskiemi. Przytaczamy go zaś tu głoskami łacińskiemi, aby go zrobić dostępniejszym dla tych, co kiryliki nie czytają, i uniknąć dodawania tłumaczeń każdego przytoczenia.*

Głoskę ѳ *wymawiano za jego czasów twardo, jak* g *łacińskie, nie jak* h, *imię bowiem Faleg pisane jest w przypadku 2gim* Фалека, *równie jak wyraz swojski* кдѣ, *który stale w rękopismach najstarszych przez* к *pisany znachodzim, podczas gdy późniejsi piszą go przez* г.

[1]) Poln. Sobr. *I. 11.* [2]) *A. Chr. Wostokowa* Razsuždenije o Sławiańskom jazykie §. 6, *w dziele* Uczenyja Zapiski wtorago otd. imp. Akademii Nauk. *II. wyp. I. str. 8.*

Zgodnie też z twardą wymową głoski г *widzimy, iż ją zatrzymywano we wszystkich imionach obcych tak greckich, jako też łacińskich i skandynawskich. Czytamy więc w latopisie:* Комагени, Єгоуптъ, Гадиръ, Фроугиа, Гиѳона, Пафлагониа, Галатиа, Тигръ, Ѯѳмигола, Сетьгола, Гѣты, Англиане, Фрагове, Грѣкы, Карагы, Георгии, Гилиѳ, Блъгаре, Нигельдъ, каганъ *itd. Ślad twardej wymowy głoski* г *na Rusi, pozostał w języku ludowym Rusi karpackiej, gdzie dotąd jeszcze wymawiają:* briazg – briask, bryzgaty, czugla – czuha, drebezg, driug, drygaty, gabaty – habaty, gancz, ganyty – hanyty, gemba – huba, gedz, gerega, glag – hleczyk, gospodar' – hospodar', gotur *(głuszec)*, gowity – howity, gruń – hruń, gryndżoły, gudz, gunia – hunia, guzdraty, haczuga, hadiuga, łegszyj – łehkij, łygaty – łykaty, magura, mizga, mogułyty, mozog, prugaty – pruhaty, regonity, rizga, sagan, strogij, szwargotaty – szwarhotity, tengij – tuhyj, warga, zgarda *itp.*

Głoskę h *opuszczał Nestor według wzorów greckich, i pisał* Иродъ *zamiast* Herodes; Ираклии *zamiast* Heraclius, Ѧдриѧнъ *zamiast* Hadrianus.

Głoskę щ (шт) *zamieniał często na* т, *i pisał* вѣтъ, нотъ, петь, тетн, *zamiast* вѣщь, нощь, нещь, тещи.

Z głosek жд *odrzucał drugą Nestor i pisał:* кожь, Дроговоутъ, жажа, межю, *zamiast* кождь, Дроговоуждь, жаждя, междоу.

Co do przypadkowania i czasowania zauważamy tu tylko, że przypadek 2gi liczby pojedyńczej przymiotników całkowitych (genit. concret.) *w rodzaju męskim i nijakim nierzadko kończy się u Nestora na* ого, *np.* Берестового, мрътвого, оковьского, печерьского; *zamiast* Берестовлго, мрътвлго, оковьскаго, печерьскаго. *Zaś aoryst II 3ciej osoby liczby pojedyńczej kończy się na* шеть, *a liczby mnogiej na* хѫть, *np.* водишеть, възкратишеть, приношшеть, събъıкашеть, събѣдишеть; къпкахѫть, ıдимахѫть, побѣжахѫть, приключахѫть, съкалъıкахѫть.

X. WYDANIA.

Pierwszy raz wydano Nestora latopis w Petersburgu roku 1767 w 4. Wydrukowano tam błędny text radziwiłowskiego i nikonowego rękopismu. Oba te wydania ledwie ze względu bibliograficznego zasługują na wzmiankę, i są dziś bez żadnego użytku. Wydania mniej lub więcej krytyczne są:

Несторъ. Russische Annalen in ihrer Slavonischen Grundsprache verglichen, übersetzt und erklärt von August Ludwig Schlözer – Göttingen. Theil 1 — 5. 1802 — 1809. 8. *Sięga tylko do początku panowania Włodzimierza wielkiego. Text układał tu wydawca z wielu rękopismów, ale że te były podlejsze, a najlepszych w części nie znał, więc oczyszczenie z wtrętów i niejako odbudowanie pierwotnego latopisu, przy ówczesnej zwłaszcza lichej znajomości języków starosłowiańskiego i staroruskiego dość nieszczęśliwie wypadło, i pełne jest hipotez, którym późniejsze odkrycia fałsz zadały. Poszukiwania jednak jego co do początkowych dziejów*

Rusi stanowiły w swoim czasie epokę, jakkolwiek dziś nie wielki z nich odnieść można pożytek. Schlözer z jednej strony zanadto dla Nestora, z drugiej przeciw wszystkiemu, co Nestorem nie jest, uprzedzony, wynurza się z największą żółcią o źródłach i pisarzach polskich, chociaż spokojne rozpatrzenie się w nich do lepszego pojaśnienia samegoż textu Nestorowego nie małoby mu było pomogło. Tak zarzuty jak i pochwały jego trącą nierzadko przesadą; mimo to jednak jest w jego komentarzach ogrom wiadomości, i są niektóre z wielu względów wyborne objaśnienia.

Лѣтопись Несторова по древнѣйшему списку иноха Лаврентія, изданіе Профессора Тимковскаго прерывающеся 1019 годомъ. Москва 1824, 4. *Wydawca zamierzył sobie jedynie wydrukować rękopism Ławrentego, nie starając się bynajmniej uzupełnić przerwy textu z wycięcia wielu kart w tym rękopismie pochodzące. W przypiskach u dołu robi niektóre drobne poprawki według rękopismów innych, dokładnie ich jednakże nie oznaczając. Śmierć przeszkodziła mu posunąć pracę swoją dalej nad rok 1019; dał więc z textu mało co więcej niż Schlözer, a bez jego trafnych objaśnień.*

Полное собраніе русскихъ лѣтописей, изданное по высочайшему повелѣнію археографическою коммиссіею. Томъ первый I. II. Лаврентіевская и Троицкая лѣтописи. Санктъ-Петербургъ 1846, 4. *Komisya archeograficzna pod kierownictwem Berednikowa przystąpiła do wydania Nestora z największemi zasobami, bo ze zbiorem wszystkich rękopismów, jakie z całego państwa rosyjskiego zgromadzono. Wyszła ona z tej zasady, że właściwy text Nestora zaginął, ale mnich Ławrenty miał go jeszcze pod ręką w wieku XIV i w odpisie swoim szedł głównie za nim, dodawał wszakże niejedno i z innych xiąg. Trzymano się więc głównie rękopismu Ławrentowego, i text jego na zapisku Sylwestra pod rokiem 1110 urwano; znajdujące się atoli w środku latopisu przerwy uzupełniono z rękopismów innych, a z najstarszych wykazano u dołu wszystkie odmianki. Postępowanie takie jest dość konsekwentne, bo uznawszy raz, iż text właściwy Nestora zaginął, nie ma się co troszczeć o ścisłe jego oddzielanie, i tem bardziej trzymać się wypadało Ławrentego. Co do wykonania, widać na kartach początkowych skrupulatność w zestawianiu odmianek, a w texcie zatrzymywano nawet widoczne błędy Ławrentego; dalej jednak coraz się więcej zaniedbywano i postępowano niekiedy wbrew przyjętej zasadzie. W samej Rosyi dał się słyszeć głos dość surowej nagany o tem wydaniu*[1]*). Dotkliwym niedostatkiem jego jest, że nie dano nawet przy głównych zdarzeniach najmniejszych objaśnień historycznych i żadnego w końcu indexu. Jest to jednakże pierwsze zupełne wydanie Nestora, dokonane z pewną krytyką. Wydawcy położyli niemałą zasługę już przez to, że obznajomili świat uczony z całym zasobem rękopismów, do których z trudnością zaledwie mógł zajrzeć jeden lub drugi podróżnik, i położyli niejako podwalinę do wszechstronnego przypatrzenia się i pojaśnienia pracy Nestora.*

[1]) Żurnał ministerstwa narodnego proświeszczenija. *Vol. 98. II. 68.*

Chronica Nestoris, textum Russico-slovenicum edidit Fr. Miklosich, Vindobonæ 1860. 8. *Wydawca pogląda na Nestora z innego stanowiska, niż petersburska komisya. Uznaje on łatopis za dzieło istotne Nestora z wyjątkiem paru tylko ustępów. Ziemwszystkiem idzie za Ławrentym, bierze do textu Nestorowego* i Pouczenije (Duchownaja) i Posłanije *Menomachowe, a urywa text na roku 1110, równie jak komisya petersburska. Trudno jest dopatrzyć w tem jakowej konsekwencyi; ale brak jej jest jeszcze widoczniejszy w dalszem postępowaniu. Miklosich twierdzi, na co się zupełnie zgadzamy, że Nestor nie widział różnicy między językiem starosłowiańskim a tym, którym sam pisał*[1]. *Twierdzenie to swoje opiera na słowach Nestora:* słowienesk język i ruskij odin[2]. *My opieramy je właściwie na słowach, któreśmy już wyżej przytoczyli, mianowicie:* sim bo perwoje prełożeny knigy Morawie, jaże prozwa sę gramota słowienskaja, jaże gramota jest w Rusi i w Bołgariech dunajskich. *Z tych bowiem słów niewątpliwa jest, że Nestor język piśmienny w Rusi za jeden i tensam z językiem starosłowiańskim uznawał, a więc i sam pisał językiem starosłowiańskim. Przyznawszy tę prawdę wydawca wiedeński, pozwala sobie robić następujące zmiany.*

Powiedzieliśmy wyżej, że rękopisma Nestora najstarsze były z jusami, jak to dziś jeszcze widzim w rękopismie perejasławsko-suzdalskim. Chociaż atoli późniejsze odpisy zamieniały ѧ *na proste* я, *zatrzymywały jednak drugą nosową głoskę* ѧ *i ciągle ją od głoski* ѫ *odróżniały, a odróżnianie to uznał za słuszne i właściwe niepospolity znawca słowiańszczyzny, Szafarzyk (Starož. 992). Miklosich nie tylko odrzucił* jus, *ale także pomieszał głoski* ѫ *i* ѧ, *tę ostatnią ciągle na* ѫ *zamieniając, bo «brzmienia nosowe dawno już przed czasami Nestorowemi na Rusi się zatarły»*[3]*; powiada Mikl., ale dowodu na to nie daje. Druga zmiana którą Mikl. robić sobie pozwala jest, że zastępuje po większej części tak zwane półsamogłoski* ъ *i* ь *samogłoskami* о *i* е, *bo mu się zdaje, że «brzmień takich na Rusi za czasów Nestora nie tylko nie było, ale i być nie mogło»*[4]. *Tymczasem my i dziś jeszcze słyszymy te brzmienia w wymowie ludu małoruskiego, mianowicie gorali naszych z obwodu kołomyjskiego i stanisławowskiego, i chcielibyśmy wiedzieć dla czego to, kiedy dziś nawet są, dawniej ich zgoła być nie mogło; zwłaszcza, że Nestor starosłowiańskim językiem pisać starał się, a tak tej prawdy, jak i znajdowania się półsamogłoskowych brzmień w języku starosłowiańskim, sam Mikl. nie zaprzecza.*

Jeszcze jedna wielka wada jest w tem wydaniu. Miklosich pozwala sobie przerabiać niejako Nestora, dodając nietylko wyrazy pojedyńcze, ale całkowite zdania, które się w żadnym ręko-

---

[1]) Lingua, qua Nestor scripsit, ei a paleoslovenica non videtur differe. *Proleg. VII.*

[2]) *Całkowite to miejsce opiewa tak*: A słowienesk język i ruski odin, ot Waręg bo prozwaszę sę Russiją, a perwieje bieszę Słowiene. *Z których to ostatnich słów widać, że Nestor nie o języku, ale o narodzie tu mówi.*

[3]) Sono nasali apud Russos plura secula ante eius (Nestoris) ætatem sublato. *Proleg. VIII.*

[4]) Quum non dubitemus Russos, hæc longe ante Nestoris ætatem enunciasse, uti hodie enuncient, neque aliter enunciare potuisse. *Ibid.*

pismie nie znachodzą; wyrzucać w jednych miejscach spojniki, a w drugich je dodawać itp. Takie rażące zmiany widzim szczególniej w arkuszach początkowych, dalej pomiarkował się wydawca, i już na nie nie natrafiamy. Wszystko to mówi na niekorzyść wydania. Winniśmy atoli podnieść tu i zaletną jego stronę. A najprzód, co do powierzchowności, widzimy tu nie graždańskie, ale piękne pismo kirylskie, za którego stosownością do wydania pomników najdawniejszych przemawiał już w Rosyi Michał xiążę Oboleński, i sam tak parę kronik ruskich drukował. Nie małą też zaletę ma to wydanie ztąd, że Mikl. słowa różne, przez nieuwagę przepisywaczy w jedno pościągane i zostawione tak przez wydawców dawniejszych, w wielu miejscach bardzo szczęśliwie porozłączał, przezco text zyskał na jasności.

LATOPIS NESTORA. *Stary text mnicha Ławrentego z XIV wieku. Oddział pierwszy. Część przez Schlözera krytycznie wypracowaną przepolszczył Julian Kotkowski. Kijów 1860. 8. str. XXIV. 271. Jest to tylko drobna część pracy, zakreślonej przez wydawcę na większe rozmiary, a która dopiero po zupełnem ukazaniu się należycie oceniona być może. Text pierwotny Nestora głoskami łacińskiemi drukowany, doprowadzony tu jest do roku 980. W przedmowie do czytelnika zdaje sprawę wydawca z swoich zasobów. Następnie podaje krótki życiorys Nestora. Ma on o nim zdanie w niektórych względach różniące się bardzo od zdania innych, i takowe stara się poprzeć rozumowaniami; wyznać atoli potrzeba, że wnioski jego które z dat pewnych wyciąga, ścisłością się nie zalecają. Ze słów na przykład Nestora pod rokiem 1096 z powodu napadu Połowców na monastyr peczerski powiedzianych: «gdyśmy z bracią odpoczywali po celach» zawiązuje, że Nestor «zapisać to musiał niezwłocznie»; a okoliczność że w legendzie o zabiciu Borysa i Gleba (która, jak wiadomo, do najwcześniejszych prac Nestora należy) niema wzmianki o przeniesieniu zwłok tych męczenników, daje wydawcy pochop do wniosku, że Nestor «przed upływem 1115 roku żyć przestał.»*

Jakkolwiek wydania, któreśmy tu wyliczyli, do rozpowszechnienia i bliższego poznania latopisu Nestora bardzo wiele się przyczyniły, zostaje jednak nierównie więcej jeszcze do zrobienia, nim takowy z wtrętów oczyszczony należycie i wszechstronnie pojaśniony zostanie. Nie schlebiamy sobie bynajmniej, iżbyśmy tego dopięli, chcieliśmy wszakże i z naszej strony przydać parę cegiełek do tej budowy, która tylko stopniowo, długoletniemi usiłowaniami wielu, doprowadzona być może do kresu pożądanego. Bodźcem w tej pracy były nam głównie dzieje Polski, dla których co do pierwszego ich okresu Nestor jest źródłem niesłychanej wagi. Uznawano to u nas od czasów najdawniejszych, i z latopisu tego najwcześniej robiono w Polsce użytek. W podeszłym już wieku uczył się azbuki Jan Długosz, aby mógł z tego źródła korzystać. Wypisy z Nestora w nim znajdujące się, są właśnie nie bez użytku przy krytycznem rozpatrywaniu textu w rękopismach, jakie dziś znamy. Korzystali też z latopisu tego Bielski Marcin i Maciej Stryjkowski. Nie wymieniali oni autora po imieniu, bo takowe, jakeśmy wyżej widzieli, w największej części rękopismów zgoła nie znajdowało się, i ledwie wyjątkowo w jednym lub drugim było napomknione; nazwał go wszakże imiennie Lew Kiszka, w przekładzie

swoim na język polski skróconego latopisu, wraz z dopełnieniem jego po rok 1200 sięgającem, czyli z tak zwanym latopisem kijowskim, który to przekład w jednym z rękopismów biblioteki Jana Ławrowskiego przed laty kilkunastą przezemnie odszukany, w odpisie wiernym posiadam.

Wydanie niniejsze uskuteczniam z p. Janem Wagilewiczem, znawcą niepospolitym języków słowiańskich, który jak przy innych pomnikach nie odmawiał mi przyjacielskiej swojej pomocy, tak też niósł mi ją głównie przy Nestorze. Wszystkie pytania ważniejsze do tego pomnika odnoszące się, roztrząsaliśmy spólnie i pewne prawidła w postępowaniu około tego wydania wytykali; zgodziliśmy się na zasady następujące.

Za podstawę wydania wzięliśmy rękopism Hipacki, do pomocy zaś w prostowaniu myłek jego służył nam głównie rękopism Ławrentego, a tylko rzadko używaliśmy innych, mianowicie: Radziwiłowskiego, Troickiego I, Chlebnikowskiego i Perejasławskiego. Oznaczamy zaś je głoskami początkowemi: H. Ł. R. T. Ch. i P.

W drukowaniu textu odróżniliśmy pisownię od samegoż języka i jego właściwości. W pisowni robiliśmy niektóre zmiany, w rzeczach zaś samego języka dotyczących trzymaliśmy się ściśle kodexów. Pisaliśmy tedy wszędzie półsamogłoski ъ *i* ь, *które w rękopismach często są przez samogłoski* о *i* е *zastąpione; pisali nosowe* а, ѧ, ѫ *i* ѩ, *tudzież dwugłoskę* ѹ, *które w rękopismach oddane są częstokroć przez* а, ѧ, ѫ, ю *i* оу; *z czego, jak mniemamy, usprawiedliwiliśmy się dostatecznie w rozdziale IX. Zachowaliśmy zaś ściśle według rękopismów tak zwane pełnogłosie, czyli dodawanie samogłosek* о *lub* е *przy spółgłoskach płynnych* л *i* р, *z odpowiednią zmianą* а *na* о, *zaś* ъ *na* е; *w tem bowiem właśnie widzimy znamię ruszczenia, którem się język Nestora od czystego starosłowiańskiego odróżnił. Że takowa właściwość języka była istotnie na Rusi w czasach Nestora, mamy na to dowód tak w Słowie o półku Igorowym, jako też i w analogii języka polskiego, w którego pomnikach z XII wieku i początku XIII, często natrafia się takie samogłosek przy spółgłoskach płynnych dodawanie. I tak znachodzimy np. w dyplomach pisanych w Polsce w wieku XII i XIII* Wologost *zamiast* Wolgost, Wolodizlaus *zam.* Wladizlaus, Solathkeuiz *zam.* Slathkeuiz, Merezina *zam.* Mrzezina *lub* Mrzeza; Soramtzt *(srom)*, Polociz *(Płock)*; serenitz *(śron)*, cerebche *(źrebie)*; Serem *(Śrem)*; Pogołow *(Pogłów)*: Syroda *(Środa) itp. Dalej zatrzymywaliśmy według rękopismów używanie* о *zamiast* а, е *lub* ѣ; ы *zam.* ѵ; ѫ *zam.* ѫд. *Na ostatek zatrzymywaliśmy końcówkę* аго *zam.* аго, *w przypadku 2gim przymiotników całkowitych* (adj. concret.); *w czasownikach zaś końcówkę* шетъ *i* хатъ *zam.* ше *i* ха *w aoryście* II.

Inne mniejszej wagi właściwości języka staroruskiego tu pomijamy.

СЄ ПОВѢСТИ ВРѢМЕНЬНЫХЪ ЛѢТЪ, ЧРЪНОРИЗЬЦА ѲЄОДОСИЄВА МОНАСТЫРЯ ПЄЧЄРЬСКАГО: ОТЪ КѪДОУ ЄСТЬ ПОШЛА РОУСЬСКАЯ ЗЄМЯ, КЪТО ВЪ КЪИЄВѢ НАЧА ПРЪВѢЄ КЪНЯЖИТИ, И ОТЪ КѪДОУ РОУСЬСКАЯ ЗЄМЛЯ СТАЛА ЄСТЬ.

1. Сє начьнемъ повѣсть сиѭ. По потопѣ трие сынове Ноєви раздѣлиша землѭ, Симъ, Хамъ, Афетъ. И ꙗ сѧ въстокъ Симови: Персида, Вактръ доже и до Индикиꙗ въ длъготѫ, и въ ширинѫ и до Инрокоурия, ꙗкоже рещи отъ въстока и до полоудьниꙗ, и Соурия и Мидия и Єфратъ рѣка, Вавилонъ, Коръдоуна, Асоурѧне, Месопотамия, Аравия старѣишаꙗ, Єлоумаисъ, Индия, Аравия сильнаꙗ, Коули(соурия), Комагъіни, Финикия вьсꙗ. Хамови же ꙗ сѧ полоудьньнаꙗ страна: Єгоупеть, Єѳиопия прилежащаꙗ къ Индъмъ, дроугаꙗ же Єѳиопия, изъ неꙗже исходить рѣка еѳиопьскаꙗ Урьмьна, текѫщи на въстокъ, Ѳива, Ливия прилежащи до Коуриниꙗ, Маръмариꙗ, Соурьти, Либия дроугаꙗ, Ноумидия, Масоурия, Мавританиꙗ противоу сѫщи Гадирѣ; сѫщьмъ же къ въстокъмь имать Киликиѭ, Памъфилиѭ, Писидиѭ, Мисѭ, Лоукаониѭ, Фроугиѭ, Камалиѭ, Ликиѭ, Кариѭ, Лоудиѭ, Мисѭ дроугѫѭ, Троадоу, Єолидоу, Виѳиниѭ, старѫѭ Фроугиѭ; и островы пакы имать: Саръдани, Критъ, Коупръ и рѣкѫ Гѣонѫ, зовомѫѭ Нилъ. Афетоу же ꙗша сѧ полоунощныꙗ страны

OTO POWIEŚCI DAWNYCH LAT, ZAKONNIKA MONASTYRU TEODOZOWEGO PECZERSKIEGO: SKĄD PRZYSZŁA RUŚ, KTO W KIJOWIE POCZĄŁ NAJPIERW PANOWAĆ, I JAK DAWNE JEST RUSKIE PAŃSTWO.

1. Owoż zaczniemy powieść tę. Po potopie trzej synowie Noego rozdzielili ziemię, Sem, Cham, Jafet. I przypadł wschód Semowi: Persya, Baktrya, aż do Indyi w dłuż i szerz i do Rinokurury, to jest: od wschodu aż do południa; i Syrya i Medya i Eufrat rzeka, Babilon, Karduene, Asyryanie, Mezopotamia, Arabia stara, Elimais, Indya, Arabia słynna, Celesyrya, Komagene i wszystka Fenicya. Chamowi zaś przypadły południowe kraje: Egipt, Etyopia przyległa Indom, toż druga Etyopia z której wypływa rzeka etyopska, czerwona, ciekąca na wschód; Tebaida, Libia przyległa Cyrenie, Marmarya, Syrt, Libia druga, Numidya, Masyrya, Maurytania przeciwleżna Kadyxowi. Z położonych zaś ku wschodowi, ma Cylicyę, Pamfilię, Pisydyę, Myzyę, Likaonię, Frygię, Kabalię, Licyę, Karyę, Lidyę, Myzyę drugą, Troadę, Eolidę, Bitynię, starą Frygię. Ma też i wyspy: Sardynię, Kretę, Cypr i rzekę Gihon przezwaną Nilem. Jafetowi zaś przypadły północne kraje i zachodnie: Medya, Albania, Armenia mała i wielka, Kapadocya, Paflagonia, Galacya, Kolchida, Bosfor, Meotyda, Derris, Sarma-

Wiersz 1 Сє повѣсти» tak ma Ł; лѣтописєць рускіи съ богомъ починаємь, отче благослови. Повѣсть H. — 2 чрънориѕьца .... печерьскаго» niema Ł; Нестера чрънориѕьца Ch. — 4 ѕємꙗ» tak ma Ł; ѕємлꙗ H. — къто .... начꙗ» tak ma Ł; и къто въ кеи почалъ H. — 5 и отъ кѫдоу .... ѕємлꙗ niema H.

и западнѣмъ: Мидия, Албанѣи, Арѣмении малыя и великыя, Кападокия, Лаѳлагония, Галатия, Колѣхисъ, Босфоръ, Меоти, Дереви, Сарѣмати, Таврикыи, Скоуѳи, Ѳракы, Македония, Далмятия, Моэси, Ѳесалия, Локрия, Пелопия, иже и Пелепонисъ нарѣчеться, Аркадия, Епирония, Илюрикъ, Словѣне, Лоухития, Адриадрикия, адриатитиньскаа языка; имать же и островы: Кританискы, Сикилискы, Ѳивы, Родоны, Хионы, Лѣсвоны, Коуѳирады, Закоуѳьѣ, Кефалиниискы, Иѳакиискы, Керкоуры, часть асиньскыѣ страны, наричаемыѣ Ионии, и рѣкы Тигры, текоущаа межю Медыѣ и Вавилономь.

До понтьскаго моря, на полоуночьныѣ страны, Доунаи, Дѣнѣстръ и кавкасиньскыѣ горы, рекыше угорьскы, и отъ тѣхъ доже и до Дѣнѣпра, и прочаа рѣкы: Десна, Припеть, Двина, Волховъ, Волга, иже идеть на въстокъ, къ части Симовѣ. Къ Афетовѣ же части сѣдять Роусь, Чюдь и языци сіи: Мерѧ, Моуромѣ, Кысь, Мордѣва, Заволоуськыи Чюдь, Пермь, Печера, Ямь, Югра, Литва, Земигола, Корона, Летыгола, Ливы. Ляхове же и Проуси, Чюдь присѣдять къ морю варяжьскомоу. По семоу же морю сѣдять Варязи сѣмо къ въстокоу до предѣла Симова, по томоуже морю сѣдять къ западоу до земля англиискыѣ и до колошьскыѣ. Афетово же колѣно и то: Варязи, Свеи, Оурмане, Готе, Роусь, Англяне, Галичане, Волохва, Римляне, Немьци, Корѣци, Таурьяне, Скотья, Траковие, Македония, Далмация, Молосы, Тесалия, Локрия, Пелопонисъ, Аркадия, Епир, Илюрикъ, Словѣне, Лихнития, Адриатия, адриатическая языка. Имать же и островы: Британию, Сикилию, Евбею, Родос, Хиос, Лесвос, Киферу, Закынѳ, Кефалонию, Итаку, Коркиру, часть асиньскыѣ страны, наричаемыѣ Ионии, и рѣку Тигръ, текоущаа межю Медыѣ и Вавилономь.

Do ponckiego morza ku północy się biorąc: Dunaj, Dniestr i góry kaukazkie to jest węgierskie, a z tamtąd aż do Dniepru; toż inne rzeki: Desna, Prypeć, Dźwina, Wołchow, Wołga płynąca na wschód w dział Semowy. W Jafetowym zaś dziale siedzą: Ruś, Czudy i te narody: Mera, Muroma, Weś, Mordwa, Czudy zawołockie, Perm', Peczera, Jam', Jugra, Litwa, Zemigoła, Kuronowie, Letygoła, Liwońcy. Lęchowie zaś i Prusy i Czudowie przytykają do morza waręgskiego. Na tem zaś morzu siedzą Waręgowie tędy ku wschodowi, aż do dzielnicy Semowej; nad temże morzem siedzą na zachód do ziemi angielskiej i włoskiej. Jafetowe bowiem i to pokolenie: Waręgi, Szwedzi, Normanowie, Gotowie, Ruś, Anglowie, Galicyanie, Włosi, Rzymianie, Niemcy, Fryaulanie, Wenetowie, Frankowie i inni; sie-

Wiersz 22 сѣдить› сѣдать tak ma Ł. — 34 Колѣхва› колоховс H., Ch.

лѧзи, Венедици, Фрѧгове и прочии; присидѧть отъ ꙁапада къ полоудьнию, и съсѣдѧть сѧ съ племеньмь Хамовъмь.

2. Симъ же и Хамъ и Афетъ, раздѣливъше ꙁемлѧ жрѣбии метавъше, оурокъ положишѧ не прѣстѫпати никомоуже въ жрѣбии братьнъ, живѧхѫ къждо въ своѥи чѧсти. Бысть ꙗꙁыкъ ѥдинъ, и оумноживъшьмъ сѧ чловѣкъмъ на ꙁемли, помыслишѧ съꙁъдати стлъпъ до небесе, въ дьни Нектана и Фалека. И събрашѧ сѧ на мѣстѣ Сенаръ поли, ꙁъдати стлъпъ до небесе и градъ около ѥго Вавилонъ. И съдашѧ стлъпъ тъ ꙁа четыре десѧти лѣтъ, несъвръшенъ бысть. И сънидe господь Богъ видѣти градъ и стлъпъ, и рече господь: се, родъ ѥдинъ и ꙗꙁыкъ ѥдинъ; и съмѣси Богъ ꙗꙁыкы, и раздѣли на седьмь десѧть и дъва ꙗꙁыка, и раꙁсѣꙗ ꙗ по вьсеи ꙁемли. По раꙁмѣшении же ꙗꙁыкъ Богъ вѣтръмь великъмъ раꙁроуши стлъпъ, и ѥсть останъкъ ѥго межи Асюра и Вавилона, и ѥсть въ высотѫ и въ широтѫ локъть пѧти тысѧщь и четыре сътъ и трии десѧть и трии, и въ лѣта многа хранимъ останъкъ. По раꙁроушении же стлъпа и по раздѣлении ꙗꙁыкъ приꙗшѧ сынове Симови въстоучькыꙗ страны, а Хамови сынове полоудьньныꙗ страны, Афетови же приꙗшѧ ꙁападъ и полоунощьныꙗ страны. Отъ сихъ же седьми десѧть и дъвою ꙗꙁыкоу бысть ꙗꙁыкъ словѣньскъ, отъ племени Афетова, нарицаѥмии Норьци, иже сѫть Словѣне.

dzą oni od zachodu ku południowi, a zty-kają się z plemieniem Chamowem.

2. Sem zaś, Cham i Jafet rozdzieliwszy ziemię, i losy rzuciwszy, postanowili aby żaden nie przekraczał działu bratniego, a każdy żył w swoim dziale. Był jeden język; a gdy ludzie rozmnożyli się na ziemi, postanowili zbudować wieżę wysoką aż do niebios, za czasów Nektana i Falega. I zebrali się na miejscu Senar polu budować wieżę sięgającą do niebios, a w koło niej gród Babilon; i budowali wieżę tę lat 40 i nie ukończyli jej. I zstąpił pan Bóg obaczyć gród i wieżę i rzekł: oto ród jeden i jeden język. I pomięszał Bóg języki, i rozdzielił na 72 narody, rozpraszając ich po wszystkiej ziemi. Po zmieszaniu języków Bóg wiatrem wielkim zburzył wieżę, i jest szczątek jej między Asyryą a Babilonem, mający wzwyż łokci 5433 i tyleż w szerz. Szczątek ten przechowuje się w poźne lata. Po zburzeniu wieży i po rozdzieleniu narodów zajęli synowie Semowi wschodnie kraje, a synowie Chamowi kraje południowe; Jafetowi zaś zajęli zachód i kraje północne. Od tych siedmdziesięciu i dwu narodów był naród słowiański, z Jafetowego plemienia, Norycy, którzy są Słowianie.

Wiersz 5 оурокъ положишѧ» ma tylko rękop. Polietyka 3 u Schlözera Nest. II. 63 przytoczony; to wszakże słowa są tu nieodbicie potrzebne. — 33 нарицаѥмии Норьци» нарицаеми Норицї P; Нарци Ł; нарицаѥми иновѣрци R.

3. По многихъ же временехъ сѣли сутъ Словѣни по Дунаеви, кѣдѣ есть нынѣ угорьска земля и блъгарьска. Отъ тѣхъ Словѣнъ разидоша ся по земли, и прозъвашася именемъ своимъ, кѣдѣ сѣдъше на которомъ мѣстѣ, яко пришьдъше сѣдоша на рѣцѣ именемъ Морава, и прозъвашася Моравѣ, а другыи Чехи нарекоша ся, а се ти же Словѣни: Хървате бѣлии и Сръбь и Хорѫтане. Волъхъвъ бо нашьдъшимъ на Словѣнѣхъ на дунаискыихъ, сѣдъшимъ въ нихъ и насилящимъ имъ, Словѣни же они пришьдъше сѣдоша на Вислѣ, и прозъвашася Ляхове, а отъ тѣхъ Ляховъ прозъвашася Полѧне, Ляхове другыи Лоутичи, инии Мазовшане, инии Поморѧне. Тако же и ти же Словѣне пришьдъше сѣдоша по Дѣснѣпроу, и нарекоша ся Полѧне, а другыи Деревлѧне, зане сѣдоша въ лѣсѣхъ; а другыи сѣдоша межю Припетью и Двиною, и нарекоша ся Дрѣговичи; инии сѣдоша на Двинѣ, и нарекоша ся Полочане, рѣкы ради, иже вътечеть въ Двину, именемъ Полота, отъ сея прозъвашася Полочане. Словѣни же сѣдоша около езера Илмеря, прозъвашася своимъ именемъ, и сѣдѣвше градъ, и нарекоша и Новъ городъ. А другыи сѣдоша по Десьнѣ и по Семи, по Сули, и нарекоша ся Сѣверъ. Тако разиде ся словѣньскыи языкъ; тѣмьже и прозъвася ся словѣньскаа грамота.

4. Полянѣмъ живущимъ особѣ по горамъ симъ, бѣ путь изъ Варягъ въ Грѣкы и изъ Грѣкъ по Дѣснѣпроу, и верхъ Дѣснѣ-

3. Po mnogich zaś latach siedli byli Słowianie nad Dunajem, gdzie dziś ziemia węgierska i bołgarska. Od tych Słowian rozeszli się po ziemi i przezwali się mianami swojemi, gdzie siedli na jakiem miejscu. I tak przyszedłszy, siedli nad rzeką zwaną Morawa, i nazwali się Morawianami, a drudzy Czechami się nazwali, a ci, takoż Słowianie, Chorwatami białymi, Serbami i Chorątanami. Gdy bowiem Włosi naszli Słowian dunajskich, i usadowiwszy się między nimi ciemiężyli ich, Słowianie owi przyszedłszy siedli nad Wisłą i przezwali się Lęchami, a od tych Lęchów przezwali się jedni Polanami, drudzy Lęchowie Łutyczami, inni Mazowszanami, inni Pomorzanami. Taksamo i ciżsami Słowianie przyszedłszy siedli nad Dnieprem i nazwali się Polanami, a drudzy Drewlanami, przeto że siedli w lasach; a drudzy siedli między Prypecią i Dźwiną i nazwali się Dregowiczami, inni zaś od rzeczki, która wpada do Dźwiny a zowie się Połota, przezwali się Połoczanami. Słowianie zaś osiedli koło jeziora Ilmeru, przezwali się swojem mianem, i założyli gród i nazwali go Nowogrodem; a drudzy osiedli nad Desną i nad Semą i nad Sułą, i nazwali się Siewierzanami. Tak rozeszedł się naród słowiański, a od niego i pismo nazwano słowiańskiem.

4. Gdy Polanie żyli z osobna po górach tych, był szlak z Waręgów do Grecyi, a z Grecyi Dnieprem; u wierzchowiny Dniepru

Wiersz 19 Деревлѧне» Дрѣвлѧне Ł.

пра волокъ до Ловоти, по Ловоти вънити въ Ильмерь оѕеро великоѥ, изъ негоже оѕера потечеть Влъховь, и вътечеть въ оѕеро великоѥ Нево, того оѕера вънидеть оустиѥ въ море варѧжьскоѥ, и по томоу морю ити доже и до Рима, а отъ Рима прити по томоуже морю къ Цѣсарю городоу, а отъ Цѣсарꙗ города прити въ Поньтъ море, къ неже вътечеть Дънѣпръ рѣка. Дънѣпръ бо течеть изъ оковьского лѣса, и потечеть на полъ дьне, а Дъвина изъ тогоже лѣса потечеть, и идеть на полоунощиѥ, и вънидеть въ море варѧжьскоѥ. Изъ тогоже лѣса потече Влъга на въстокъ, и вътечеть семиѭ десять жерелъ въ море хвалисьскоѥ. Тѣмьже изъ Роуси можеть ити по Влъзѣ въ Блъгаръı и Хвалисъı, на въстокъ доити къ жрѣбии Симовъ, а по Дъвинѣ въ Варягъı, изъ Варягъ до Рима, отъ Рима до племени Хамова. А Дънѣпръ вътечеть въ поньтьскоѥ море треми жерелъı, ѥже море словеть роусьскоѥ, по немоуже оучилъ свѧтъıи Онъдрѣи, братъ Петровъ, ꙗкоже рѣша.

5. Онъдрѣю оучѧщю въ Синопии, и пришьдъшю ѥмоу въ Коръсоунь, оувѣдѣ, ꙗко изъ Коръсоунꙗ близъ оустиѥ дънѣпрьскоѥ, въсхотѣ поити въ Римъ, и приде въ оустиѥ дънѣпрьскоѥ, отъ толѣ поиде по Дънѣпроу горѣ, и по приключаю божию приде и ста подъ горами на березѣ. Ꙁа оутра въставъ и рече къ сѫщьмъ съ нимь оученикъмъ: видите ли горъı сиꙗ? ꙗко на сихъ горахъ въспиѥть благодать божиꙗ, имать градъ

był włok do Łowoty; Łowotą wejdziesz w wielkie jezioro ilmerskie, z którego Wołchow wypływa i wpada w wielkie jezioro Newo; jezioro to ma swój odpływ w morze waręgskie, a tem morzem zajdziesz do Rzymu, a z Rzymu przyjdziesz tem morzem do Carogrodu, a z Carogrodu przyjdziesz w ponckie morze, w które Dniepr rzeka wpada. Dniepr zaś wypływa z okowskiego lasu, a płynie na południe; z tegoż lasu wypływa Dźwina, a płynie na północ i wpada w morze waręgskie; z tegoż lasu wypływa i Wołga na wschód i wpada siedmiudziesięcią uściami w morze chwaliskie. Przeto z Rusi możesz iść Wołgą w Bołgaryę i w Chwalisy, i zajść na wschód aż w dział Semów; a Dźwiną do Waręgów; od Waręgów do Rzymu, a z Rzymu do plemienia Chamowego. A Dniepr wpada trzema uściami w ponckie morze, które zowią ruskiem. W tych stronach, jak powiadają, uczył święty Andrzej, brat Piotrów.

5. A gdy Andrzej w Synopie nauczał i do Chersonu przyszedł, dowiedział się, że niedaleko Chersonu jest uście dnieprowe; i zapragnął pójść do Rzymu i przyszedł w uście dnieprowe, ztamtąd udał się Dnieprem wzgórę, i przyszedł zrządzeniem bożem i stanął pod górami na brzegu. Nazajutrz wstawszy rzekł do towarzyszących mu uczniów: widzicieli góry te? owoż na tych górach zajaśnieje łaska boża, stanie tu wielki gród

Wiersz 10 оковьского» оковьскаго Ł., воковьского H. — 26 оувѣдѣ» оувидѣ H. Ł. R. T.; оувѣда P. — 30 божию» jest tylko w H. dodane między wierszami. — 33 ли» niema H.

великъ бѣти, и црькъви многы Богъ създасть имать. Къшьдъ на горы сими благословивъ ѥ, поставивъ крьстъ, и помоливъ ся Богоу, и сѣлъзъ съ горы сеѥ, идѣже послѣже бысть Кыевъ, и понде по Дънѣпроу горѣ. И приде къ Словѣномъ, идѣже нынѣ Новъ городъ, и видѣ тоу людии сѣдѧщѧ, како есть обычаи имъ, и како ся мыють, хвощють, и оудививъ ся имъ. Иде къ Варягомъ, и приде къ Риму, исповѣда, колико наоучи и колико видѣ, и рече имъ: дивьно видѣхъ словѣньскыи земли идѧщю ми сюю; видѣхъ бани дрѣвяны, и пражьгать ѥ вельми, и съблекшѧ ся, и бьдѧть нази, и облѣкшѧть ся квасомь оусиницѣмь, и къзмогшѧ ѥ ся пратиѥ младоѥ, бѣгать ся сами, и того ся добѣгшѧть, одва вылѣзѫть ле живи, и облекшѧть ся водою стоуденою, тако ожившѧть. И то творать по кысь дьни, не мѫчими никымьже, къ сами ся мѫчать, и то творать мытѣхъ собѣ, а не мѫченіѥ. И слъшавъше дивльхѫ ся. Онъдрѣи же бъкъ къ Риму приде къ Синопиѭ.

6. Полѧномъ же живѫщимъ особѣ, и володѣющимъ родъ своимъ, иже и до сего братиѥ бѣхѫ Полѧне, и живяхѫ къждо съ своимь родомь и на своихъ мѣстѣхъ, владѣюще къждо родомь своимь, бѣша три братиѧ, единомоу имя Кыи, а дроугомоу Щекъ, а третиемоу Хоривъ, сестра ихъ Лыбедь. И сѣдяше Кыи на горѣ, кдѣ нынѣ оукозъ Боричевъ, а Щекъ сѣдяше на горѣ, кдѣ нынѣ зоветь ся Щековица, и мнogie cerkwie wzniesie Bóg. Wstąpił na góry te, błogosławił je, postawił krzyż i pomodliwszy się Bogu, opuścił góry te, na których poźniej stanął Kijów. I poszedł Dnieprem wzgórę i przybył w Słowiany, gdzie dziś Nowogród, i widział lud tamtejszy i jego obyczaj, jak się myje i chwoszcze, i zdziwiło go to. I poszedł do Waręgów i przyszedł do Rzymu i opowiadał jako nauczał i co widział, dodając: widziałem dziwo w ziemi słowiańskiej, idąc tu widziałem łaźnie drewniane, w których napaliwszy mocno rozbierają się ludzie do naga, i oblewają się ługiem garbarskim, i biorą pręcia młodego i biją się niem sami, i tak się obiją, iż ledwo żywi wyłażą, i oblawszy się zimną wodą, znów orzeźwieją. Tak czynią codzień, niemęczeni od nikogo, jeno sami się męczą, zowiąc to kąpielą a nie męczarnią. A ci co to słyszeli dziwili się. Andrzej zaś zabawiwszy w Rzymie, wrócił do Synopy.

6. Gdy Polanie zosobna żyjąc władali swymi rodami (bowiem aż do tych braci byli tu Polanie i żyli każdy z swoim rodem i w swoich siedliskach, władając swymi rodami) było trzech braci, jednemu na imię Kij, drugiemu Szczek, a trzeciemu Choryw; siostra ich zwała się Łybed'. Kij osiadł na górze, gdzie dziś wąwoz Boryczew, a Szczek osiadł na górze, którą dziś zowią Szczekowica, a Choryw na trzeciej górze, nazwanej

Wiersz 15 квасомь оусиницѣмь» мытѣхъ H. R. T. — 16 пратиѥ младоѥ» кѣники H. Ch., кѣтиѥ, кѣтки R. T. — 17 бѣгать ся сами» маѫчать хвостати ся H. Ch., и маѫчать ся бити R. T.

а Хоривъ на третии горѣ, отъ негоже прозъва сѧ Хоривица. И сътворишѧ городъкъ въ имѧ брата своѥго старѣишаго, и нарекошѧ и Кыѥвъ. Бѧше около града лѣсъ и боръ великъ, и бѧхѫ ловѧще звѣрь, бѧхѫть бо мѫжи мѫдри и съмысльни, нарицахѫ сѧ Полѧне, отъ нихъже сѫть Полѧне Кыѥвѣ и до сего дьне. Нии же, не съвѣдѫще рекошѧ, ꙗко Кыи ѥсть перевозьникъ былъ, оу Кыѥва бо бѧше перевозъ тъгда съ оноѩ стороны Дънѣпра, тѣмь глаголахѫ: на перевозъ на Кыѥвъ; аще бо бы былъ перевозьникъ Кыи, то не бы ходилъ Цѣсарю городоу, пъ сь Кыи кънѧжаше въ родѣ своѥмь. Приходивъшю ѥмоу къ цѣсарю, не съвѣмы, нъ тъкмо о сьмь вѣмы, ꙗкоже сказоуѭть, ꙗко великѫ чьсть приꙗлъ отъ цѣсарꙗ, которого не вѣмъ, и при которѣмь приходивъ цѣсари. Идѫщю же ѥмоу опѧть приде къ Доунаѥви, възлюби мѣсто, и сърѫби градъкъ малъ, хотѧше сѣсти съ родъмь своимь, и не дашѧ ѥмоу тоу близъ живѫщии, ѥже и до нынѣ нарицѭть Доунаици городище Кыѥвьць. Кыѥви же пришьдъшю въ свои градъ Кыѥвъ, тоу животъ свои съконьча. И брата ѥго Щекъ и Хоривъ, и сестра ихъ Лыбедь тоу съконьчашѧ сѧ.

7. И по сии братии почѧшѧ дрьжати родъ ихъ кънѧжениѥ къ Полѧхъ, а въ Деревлѧхъ своѥ, а Дръговичи своѥ, а Словѣне своѥ въ Новѣ городѣ, а дроугоѥ на Полотѣ, иже Полочане, отъ сихъ же и Кривичи, иже сѣдѧть на врьхъ Влъгы и на врьхъ Дъвины и на врьхъ Дънѣпра, ихъже

od niego Chorywica. I założyli gród na cześć swojego najstarszego brata, i nazwali go Kijowem. Był około grodu las i bór wielki i łowieniem zwierza zajmowano się, bylić tu bowiem mężowie mądrzy i zmyślni, nazywali się Polanie, od nichto są Polanie w Kijowie podziśdzień. Inni, nieświadomi, mówią że Kij był przewoźnikiem; bowiem w Kijowie był wówczas przewóz z tamtej strony Dniepru, ztąd też mawiano: na przewóz do Kijowa! Lecz gdyby Kij był przewoźnikiem, toby nie chodził do Carogrodu; ale Kij ten panował w rodzie swoim, i gdy przybył do cesarza, nie wiemy którego, powiadają tylko, że z wielką czcią przyjął go ów niewiadomy nam cesarz, do którego przychodził. Wracając zaś przyszedł nad Dunaj i polubił miejsce i założył gródek mały, chcąc tu osiąść z rodem swym, i nie dopuścili tego sąsiedzi; owoż i podziśdzień naddunajanie zowią to grodzisko Kijowiec. Kij zaś przyszedłszy w swój gród, Kijów, zakończył tu żywot swój, a i brat jego Szczek i Choryw i siostra ich Łybed' tu pomarli.

7. A po tych braciach poczęli panować u Polan xiążęta z ich rodu, Drewlanie mieli xiążąt swoich, a Dregowicze swoich, a Słowianie swoich w Nowogrodzie, i znowu innych na Połocie mieli Połoczanie. Za nimi są Krywicze, którzy siedzą u wierzchowiny Wołgi, u wierzchowiny Dźwiny i u wierz-

Wiersz 1 отъ негоже» отъ нѭдоу же mylnie H. — 20 опѧть» за сѧ R. T.

градъ есть Смольньскъ, тамо бо сѣдять Кривичи, таже Сѣверъ. Отъ нихъ на Бѣлѣ озерѣ сѣдять Вѣсь, а на ростовьскѣмь озерѣ Мерѧ, а на Клещинѣ озерѣ Мерѧ же. По Оцѣ рѣцѣ, кѣдѣ потечеть въ Волгѫ, Моуромѣ, иҳъ языкъ свои, и Черемиси, свои иҳъ, Мордѣа, свои иҳъ. Се бо тѣмъ словѣньскъ иҳъ въ Роуси: Полѧне, Деревлѧне, Новъгородьци, Полочѧне, Дрѣговичи, Сѣверъ, Бужѧне, тѣи сѣдять по Бугоу, послѣже Волъинѣне. А се сѫть ини иҳъци, иже дань дають Роуси: Чюдь, Вѣсь, Мерѧ, Моуромѣ, Черемись, Мордѣа, Пермь, Печера, Ямь, Литва, Земигола, Корсь, Норѣа, Либь. [Си сѫть свои иҳъ языкъ имѫще, отъ колѣна Афетова, иже живѫть въ странахъ полоуночьныхъ.]

8. Словѣньскоу же языкоу, иноже реохомъ, живоущю по Доунаи, придоша отъ Скоуѳь, рѣкъше отъ Козаръ, рекомии Блъгаре, сѣдоша по Доунаискѣ, насильници Словѣнъскъ бѣша. По сѣмь придоша Оугре бѣлыи, насѣдиша земль словѣньскѣ, прогънавше Волъхъ, иже бѣша прѣже приашли земль словѣньскѣ. [Си бо Оугри поуаша бѣти при Ираклии цѣсари, иже ходиша на Хоздроа цѣсаря перьскаго. Въ сь же врѣмена бѣша и Обѣре, иже воюваша на цѣсаря Ираклиа, и мало его не имша.] Си же Обѣре воюваахъ на Словѣнѣ, и примучиша Доулѣбы, сущая Словѣны, и насилиѥ творяхѫ женамъ доулѣбьскимъ. Аще поѣхати хотѣаше Обѣринъ, не даашеть коупѣти ни

chowiny Dniepru, a grodem ich jest Smoleńsk, tędy bowiem siedzą Krywicze. Koło nich Siewierzanie. Za nimi na Białemjeziorze siedzą Wesy, a na rostowskiem jeziorze Meranie i takoż Meranie na jeziorze klesszczyńskiem. Nad rzeką Oką, gdzie ta do Wołgi wpada, Muromcy naród osobny, a Czeremisy takoż osobny, osobny też i Mordwini. Bowiem te są tylko słowiańskie narody w Rusi: Polanie, Drewlanie, Nowogrodzanie, Połoczanie, Dregowiczanie, Siewierzanie, Bużanie siedzący nad Bugiem, a w końcu Wołynianie. A te są narody obce, które płacą dań Rusi: Czudowie, Wesy, Meranie, Muromcy, Czeremisy, Mordwini, Permianie, Peczercy, Jamianie, Litwini, Zimigołcy, Kuronowie, Norowianie, Liwońcy. Ci mają swój język, są plemienia Jafetowego, a żyją w stronach północnych.

8. Gdy naród słowiański, jako rzekliśmy, żył nad Dunajem, przyszli ze Scytyi, mianowicie od Kozarów tak zwani Bołgarowie, siedli nad Dunajem i ciemiężyli Słowian. Potem przyszli Węgrowie biali i zajęli ziemię słowiańską wygnawszy Włochów, którzy przedtem opanowali byli ziemię słowiańską. Ci bowiem Węgrzy pojawili się za cesarza Herakliusa, który robił wyprawę na Chosroesa króla perskiego. W tychże czasach byli i Obrowie, robili wyprawę na cesarza Herakliusa, i mało go nie pojmali. Ci Obrowie wojowali Słowian, podbili Dulebów, którzy są Słowianami, i niewiastom dulebskim gwałty wyrządzali. Jeśli Obrzyn miał jechać, nie kazał wprzęgać do telegi ani konia ani

Wiersz 3 ростовьскѣмь› Ростовѣ H. R. T.

ня, ни вола, нъ велѧше въпрѧти три ли четыри ли пѧть ли женъ въ телѣгѫ и повезти Обърина; тако мѫчахѫ Доулѣбы. Бышѧ бо Объре тѣлъмь велици и оумъмь гръди, и Богъ потрѣби ѩ, помръшѧ вьси, и не оста сѧ ни ѥдинъ Обърикъ; ѥсть притъча въ Роуси и до сего дьне: погыбошѧ акы Объре, ихже нѣсть ни племени ни наслѣдъва. По сихъ же придошѧ Печенѣзи, и пакы идошѧ Ѫгри чръпни мимо Кыѥвъ, послѣже при Ѳльзѣ.

9. Полѧнъмъ же живѫщьмъ о себѣ, ꙗкоже рекохомъ, сѫще отъ рода словѣньска, и нарекошѧ сѧ Полѧне, а Деревлѧне отъ Словѣнъ же, а нарекошѧ сѧ Дрѣвлѧне. Ридимичи бо и Вѧтичи отъ Лѧховъ: бѧста бо дъва брата въ Лѧсѣхъ, Радимъ, а дроугыи Вѧтъко, и пришьдъша сѣдоста Радимъ на Съжѫ, прозъвашѧ сѧ Радимичи, а Вѧтъко сѣде съ родъмь своимь по Оцѣ, отъ негоже прозъвашѧ сѧ Вѧтичи. И живѧхѫ въ мирѣ Полѧне, и Деревлѧне, и Сѣверъ, и Радимичи, и Вѧтичи и Хръвате. Доулѣбы же живѧхѫ по Боугоу, къдѣ нынѣ Волынѧне, а Ѫличи и Тиверьци сѣдѧхѫ по Боугоу и по Дънѣстроу, и присѣдѧхѫ къ Доунаѥви, и бѣ множьство ихъ, сѣдѧхѫ бо по Боугоу и по Дънѣстроу оли до морѧ; сѫть градъі ихъ и до сего дьне; да то сѧ зъвахѫ отъ Грькъ Великаѧ Скоуѳь.

10. Имѧхѫ бо обычаи свои и законъ отьць своихъ, и прѣданиѧ, къждо свои норовъ. Полѧне бо своихъ отьць обычаи имѧхѫ кротъкъ и тихъ, и стыдѣниѥ къ

wołu, jeno kazał zaprządz trzy, cztery lub pięć niewiast, aby wiozły Obrzyna. Takto ciemiężyli Dulebów. A byli Obrowie wzrostem wielcy a hardzi umem, i Bóg zniszczył ich: pomarli wszyscy i ani jeden Obrzyn nie został. Jest na Rusi i podziśdzień przysłowie: zginęli jako Obry, po których nie masz ani plemiennika ani dziedzica. Po nich przyszli Pieczyngi, a potem na końcu szli Węgrowie czarni mimo Kijów, za Olega.

9. Polanie żyjący zosobna, jakośmy rzekli, byli rodu słowiańskiego, a imię ich było Polanie; a Drewlanie szli takoż od Słowian, a imię ich było Drewlanie; zaś Radymicze i Wętycze od Lęchów. Było bowiem dwoch braci w Lęsiech, jeden Radym a drugi Wętko, i przyszedłszy osiedli Radym nad Sożą, od niego przezwali się Radymiczami, a Wętko osiadł z rodem swoim nad Oką, i od niego przezwali się Wętyczami. I żyli w zgodzie Polanie i Drewlanie, Siewierzanie i Radymicze i Wętycze i Chorwatowie. Dulebowie żyli nad Bugiem, gdzie dziś Wołynianie, a Onlicze i Tywercy siedzieli nad Bohem i nad Dniestrem, przytykając aż do Dunaju: było ich mnóstwo; siedzieli ponad Boh i ponad Dniestr aż do morza; są grody ich podziśdzień. A to się zwała u Greków Scytya wielka.

10. Mieli zaś zwyczaje swoje i prawa ojców swoich i podania, i każdy szczep swój obyczaj. Polanie tedy mieli zwyczaje ojców swoich proste i skromne: wstydliwość wobec

Wiersz 12 о себѣ» особѣ Ł. — 13 сѫще» сѫщии H. — 25 Ѫличи» tak ma P. i H. niżej.

сѧхѫмъ своимъ, и къ сестрамъ, къ матерьмъ и къ родителемъ своимъ, и сѧхѫ къ сѣнохоѭмъ своимъ и къ деверьмъ, велико стыдѣние имѣахѫ; брачьныѧ обыѧ-
5 ѧи имѣахѫ, не хождаше женихъ по невѣсту, къ приходящи вечеръ, а ѫтра приношаху по ней, ѧто вѣдаютъ. А Дрѣговичи живяхѫ звѣрьскымъ образомъ, живуще скотьскы: оубиваху другъ друга, ѣдуще
10 всѣ нечисто, и брачьныѧ ѫ нихъ не бываше, нъ отмыкаѧхѫ ѫ вода дѣвицѧ. И Радимичи, и Вятичи и Сѣверъ одинъ обычаи имѣахѫ: живяхѫ въ лѣсѣхъ якоже вьсякъ звѣрь, ѣдуще всѣ нечисто, срамословие къ нимъ предъ отьци и предъ
15 сѧхѫми; брачи не бываху въ нихъ, нъ игрища между селы. Съходяхѫ ся на игрища, на плѧсаниѧ, и на вьсѧ бесовьскаѧ пѣсни, и тоу оумыкаху жены собѣ, съ ньм же кто съвѣщаше ся; имѣахѫ же по двѣ и по три жены. Аще кто оумираше,
20 творяхѫ тризнѫ надъ нимъ, и по сьмь творяхѫ кладу велику, и възложивъше на кладу мьртвеца, и сожьжахѫ, и по сьмь събравъше кости вложахѫ въ сосудъ малъ, и поставяхѫ на стлъпѣ на пѫтехъ; ѧко творѧть Вятичи и нынѣ. Сѧ же обычаѧ
25 творяхѫ и Кривичи, прочии погании, не вѣдуще законъ божии, нъ творяще сами собѣ законъ.

11. Глаголеть Георгии въ летописаньи: ако комоужде языкоу своемоу закономъ исповѣданъ законъ есть, другыимъ же обычаи, даже
30 неудобнѣишимъ отьчьствиемъ мьнить ся. Отъ нихъ же прьвии Сѣвѣри, живущии на

swoich synowie i siostr i matek i ojców swoich; a synowe w obec świekrów i dziewierzów wielką miały wstydliwość. Stadła u nich bywały we zwyczaju; oblubieniec nie chadzał sam po narzeczoną, jeno przyprowadzano mu ją wieczorem, a nazajutrz przynoszono jej wiano. Zaś Drewlanie żyli po zwierzęcemu, jak bydlęta; zabijał jeden drugiego, jedli wszystko nieczyste, stadeł u nich nie bywało, jeno porywali dziewice w wody. I Radymicze i Wętycze i Siewierzanie jednakie mieli zwyczaje, żyli po lasach jak wszelki zwierz, jedli wszystko nieczyste, nie znali skromności w obec ojców i synowic. Stadeł u nich nie bywało, jeno igrzyska między siołami. Zchadzali się na igrzyska, na pląsy, i spiewali różne pieśni biesowskie. Tu porywali żony sobie, z któremi się już wprzódy umówili, a mieli po dwie i trzy żony. A gdy kto umarł, wyprawiali mu tryznę, potym ułożyli stos wielki, położyli umarłego na stos i spalili. Zebrawszy potem kości, włożyli je w naczynie małe i postawili na słup przy drogach. Tak robią i dziś Wętyczanie. Taksamo robili Krywicze i inni poganie nieznający boskich przykazań, jeno sami sobie przykazanie stanowiący.

11. Powiada Jerzy w latopisie: wszy każdy naród ma albo prawa pisane, lub zwyczaje, które u nieznających prawa pisanego uważane są za ojcowiznę. Z nich najprzód Serowie na końcu ziemi żyjący mają ojczy-

Wiersz 23 i 24 кладѫ» кладѫ Ł. R. T.

ноньць земля, законъ имѣть отьць своихъ обычаи: не любодѣяти, ни прелюбодѣяти, ни красти, ни клеветати, ни оубити, ни зълодѣяти весьма отъиждь. Законъ же и Оубѣрнии глаголеми Брахмане и Остроконци, иже отъ прадѣдъ показаниемь (и) благоутьстиемь, мясъ не ѣдяше, ни вина пияше, ни блуда творяше, никакоже зълокъ творяше, страха ради многа (божиа). Ихо имъ тыже приležащимъ къ нимъ Индѣмъ оубиистводѣяниа скврънотворящии, гнѣвливии паче естьства, къ възмездиемыимъ же страмъ ихъ уловѣмъ ѣдяше, и страньствующихъ оубивахъ, паче же ѣдать ихо ньси. Ѣстерѣ же законъ Халдѣискихъ и Вавилоньскихъ: матери поимати, съ братьними чади блудъ дѣяти, и оубивати, ьсиное бо стоудное дѣяние ихо (добро)дѣтель мьнать са дѣяище, люто аще далече страны своеи блудъ. Имъ же законъ Гилимъмъ: женъı оу нихъ орють, и хоромъı зижють, мужьскаа дѣла творять, къ лювъı творять жанно хотять, не къздрьжимъı отъ мужии своихъ отъиждь, ни задрать; къ нихъ же сѫть и хоробрыи женъı локти зѣвръ крѣпъкыи, владѣють же женъı мужи своими и доволѣють ими. Въ Британии же многи мужи съ единою женою сѣдять, такоже и многыи женъı съ единѣмь мужемь похотьствуютъ, безаконаа (ихо) законъ отьць творять не зависть но къздрьжанью. Амазонице же мужии не имѣть, къ акъı скоть бесловесьныи единою лѣтъмь къ вешньмъ дньмъ оусмь-

ste zwyczaje za prawo: nie cudzołożyć, nie wszeteczniċ, nie kraść, nie obmawiać, nie zabijać, zgoła nic złego nie czynić. Prawo zaś Baktryan, zwanych Brachmanami i wyspiarzami, które im pradziadowie pod błogosławieństwem przekazali, jest: mięsa nie jadać ni wina nie pijać, nie wszeteczniċ, ni żadnej złości nie czynić, dla wielkiej bojaźni bożej; zaś ich sąsiedzi Indowie są zabójcy, plugawcy, gniewliwi nad wszelkie pojęcie, a ci co w głębi kraju mieszkają są ludożercy, zabijają podróżnych i jedzą się na wzajem jako psy. Jest u Chaldeów i u Babilonów pewne prawo: żenić się z matkami, z bratankami wszeteczniċ i zabijać; wszelki podobny bezwstyd popełniając uważają go za cnotę, chociaż się daleko od ojczyzny znachodzą. Inne znów prawo mają Gelejowie: niewiasty u nich orzą, budują domy i robią męskie roboty; za to też wolno im wszeteczniċ ile chcą, mężowie im tego nie wzbraniają i nie zajrzą. Są albowiem u nich niewiasty waleczne, na łowach mężnie się ze zwierzem potykają, rządzą swoimi mężami i są panami ich. W Brytanii spi z jedną niewiastą wielu mężów, i jeden mąż z wielą niewiastami spółkuje, a to występne prawo ojczyste bez zazdrości i przeszkody wykonywają. Amazonki mężów nie mają, jeno jako bezmowe bydlęta raz w rok, na wiosnę, kiedy ich chuć napadnie, udają się na spółkowanie do mężczyzn z krajów sąsiednich, a porę tę uważają poniekąd za uroczystość i wielkie święto. Skoro zajdą

Wiersz 22 хоромъı зижють» зижють храмы Ł. R. T. — 23 хотать» tak ma Amart.; we wszystkich kodexach хощеть mylnie. — 25 и хоробрыи» храбрыи Ł. — 34 единою» къ единою źle we wszystkich kodexach.

стьныхъ ѣздятъ, и съчетаютъ ся съ окрьстьными ихъ мужи; яко нѣкоторое имъ трѣбьство и великое праздьнъство творятъ тѣмь мьнятъ: отъ нихъ хоронѣщимъ къ уроцѣ имъ разбѣгаютъ ся отъ сѣдоу ѣса; къ роженицѣ же хотящимъ родити, аще родитъ ся отроча, погоубятъ, аще дѣвоуськъ полъ, то къдомъ приложьше, къспитаютъ. Иможе се и при насъ нѣци Половьци законъ дьржатъ отьць своихъ: крѣнь проливати, а хвалящеи ся о сьмь, ядоущеи мертвечина и ѣсѣи нечистоту, хомякы и соусѣлы, пожираютъ мачехи свои, матерѣи, и инѣ обычаи отьць своихъ (творятъ). Мы же хрьстияне имамы земль, иже вѣроуютъ въ святѣи Троицѣ, въ единѣ крьщение, въ единѣ вѣрѣ, законъ имамы единъ, якоже въ Христа крьстихомъ ся, и въ Христа облѣкохомъ ся.

12. По сихъ же лѣтѣхъ, по съмьрьти братии сея бѣша обидѣли Дерѣвляне, инѣи околничьи, и найдоша ю Козаре сѣдящю на горахъ сихъ въ лѣсѣхъ, и рѣша Козари: платите намъ дань. Съдоумавъше же Полѣне и вѣдаша отъ дыма мечь; и несоша Козаре къ княжю своемоу и къ старѣишинамъ, и рѣша имъ: се налѣзохомъ дань нову. Они же рѣша имъ: отъ кадоу? Они же рѣша: въ лѣсѣ на горах надъ рѣкоу Дѣнѣпрьскоу. Они же рѣша: чьто сть вѣдали? они же показаша мечь. Рѣша старьци козарьстии: не добра дань, княже! мы ся досихъ оружиемъ одиноу стрѣлы, рѣкъше саблями, а сихъ оружие

w ciąż, rozbiegają się wszystkie ztamtąd: a gdy do połogu przyjdzie, natenczas jeśli się urodzi chłopiec, zabijają go, jeśli zaś dziewka, żywią i starannie wychowują. Podobnież sąsiadujący z nami Połowcy zachowują i dziś prawa ojców swoich: krew przelewać jest u nich chwałą, jedzą zdechlinę i wszelką nieczystość: chomiki i susły; pojmują za żony macochy swoje i jątrwie, i inne zwyczaje ojczyste zachowują. My zaś chrześcianie, ilekolwiek jest ziem w których wierzą w trójcę świętą, jeden chrzest i jedną wiarę wyznają, mamy zakon jeden, jako w Chrystusie ochrzciliśmy się i w Chrystusa się przyoblekli.

12. Po tych zaś latach, po śmierci braci tej krzywdzili Polanów Drewlanie i inni sąsiedzi, i naszli ich Kozarowie gdy właśnie na tych górach i w lasach tych siedzieli, i rzekli Kozarowie: płaćcie nam dań! Naradziwszy się Polanie, dali od dyma miecz. I nieśli Kozarowie do xięcia swojego i do starszyzny, mówiąc: oto znaleźliśmy dań nową. Zapytano ich: skąd? Oni zaś rzekli: z owych lesistych gór nad rzeką dnieprską. Zapytano ich znowu: co wam dali? Oni zaś pokazali miecz. I rzekli starcy kozarscy: xiążę! niedobra to dań! my osiągnęliśmy dań orężem o jednem ostrzu, zwanym szablą, a ich oręż obosieczny, zwany miecz. Im

Wiersz 1 окрьстьныи ихъ мужи» окрьстьихъ нѣо мужи mylnie we wszystkich kod.; poprawiono z Amart. — 4 тѣмь» тѣ H. — 21 Дерѣвляне» Дрѣвляне Ł. Дерѣвляны T. — 23 сихъ» niema H. — 33 одиноу стрѣлы» одиноу стороною Ł.

обоѭдоу остро, рекъше мьчи: си имѫть имати дань на насъ и на инѣхъ странахъ. Се же събысть сѧ вьсе, не отъ своѥѩ волѧ рькошѧ, нъ отъ божиѩ изволениѩ; ꙗко и при фараонѣ цѣсари ѥгоупьтьстѣмь, ѥгда приведошѧ Моисиѩ прѣдъ фараона, и рькошѧ старьци фараони: сь хочеть съмирити область ѥгоупьтьскѫ. Ꙗкоже и бысть, погыбошѧ Ѥгоупьтѧне отъ Моисиѩ, а прьвѣѥ бышѧ работаѭще имъ. Тако и си, прьвѣѥ владѣшѧ, а послѣже самѣми владѣѭть; ꙗкоже бысть, володѣѭть бо Козары роусьстии кънѧзи и до дьньшнѧго дьне.

852 13. Въ лѣто ҂ѕтѯ., индикта пѧть на десѧтаго начьнъшю Михаилоу цѣсарьствовати, начѧ сѧ прозывати роусьска землѧ. О сьмь бо оувѣдахомъ, ꙗко при сьмь цѣсари приходишѧ Роусь на Цѣсарь городъ, ꙗкоже пишеть сѧ въ лѣтописании гръчьстѣмь. Тѣмьже отъ селѣ почьнемъ, и числа положимъ.

Ꙗко отъ Адама до потопа лѣтъ ҂всмв.,

А отъ потопа до Аврама лѣтъ ҂а. и ив.

А отъ Аврама до исхожениѩ Моисиѥва лѣтъ ѵл.

А отъ исхожениѩ Моисиѥва до Давыда лѣтъ х. и а.

А отъ Давыда и отъ начѧла цѣсарьства Соломониѩ до плѣнениѩ Иѥроусалимлѩ лѣтъ ѵмн.

А отъ плѣнениѩ до Алеѯанъдра лѣтъ тиі.

А отъ Алеѯанъдра до рожьства Христова лѣтъ тлг.

kiedyś i my i inne kraje dań płacić będą. I wszystko to się ziściło: bo nie z siebie to rzekli, jeno z bożego natchnienia. Podobnie za Faraona, króla egipskiego, gdy Mojżesza przed Faraona przyprowadzono, rzekła Faraonowi starszyzna: ten upokorzy Egipt. I tak się stało: zgubił Mojżesz egipcyan, a pierwej byli (Izraelici) niewolnikami ich. Tak też i ci wprzód panowali, a teraz nad nimi panują. I tak się stało: panują nad Kozarami xiążęta ruscy aż po dziś dzień.

13. Lata 6360 indykta 15, gdy zaczął panować Michał, zaczęto nazywać kraj ten ruską ziemią. O tem zaś dowiedzieliśmy się ztąd, iż za tego cesarza napadła Ruś na Carogród, jak piszą letniki greckie. Tem tedy zaczniem i liczbę położym. Owoż:

Od Adama do potopu lat 2242.

A od potopu do Abrahama lat 1082.

A od Abrahama do wychodztwa Mojżeszowego lat 430.

A od wychodztwa Mojżeszowego do Dawida lat 601.

A od Dawida i początku państwa Salomonowego do niewoli babilońskiej lat 448.

A od niewoli do Alexandra lat 318.

A od Alexandra do narodzenia Chrystusa lat 333.

Wiersz 7 рькошѧ старьци фараони, рѣшѧ старѣшина фараонѧ Ł. — 28 отъ, до H. mylnie. — 29 Иѥроусалимлѧ, Иѥроусалимова H. T.

А отъ Христова рожьства до Костѧнтина лѣтъ тиі.

Отъ Костѧнтина же до Михаила сего лѣтъ фмв.

А отъ прьваго лѣта Михаилова до прьваго лѣта Ольгова, роусьскаго кънѧзѧ, лѣтъ кѳ.

А отъ прьваго лѣта Ольгова, понелѣже сѣде въ Кыѥвѣ, до прьваго лѣта Игорева лѣтъ лл.

А отъ прьваго лѣта Игорева до прьваго лѣта Свѧтославлѧ лѣтъ лг.

А отъ прьваго лѣта Свѧтославлѧ до прьваго лѣта Ꙗроплъча лѣтъ ки.

А Ꙗроплъкъ кънѧжи лѣтъ осмь, а Володимеръ кънѧжи лѣтъ тридесѧть седмь, а Ꙗрославъ кънѧжи лѣтъ четыредесѧть; тѣмьже отъ съмрьти Свѧтославлѧ до съмрьти Ꙗрославлѧ лѣть осмьдесѧть пѧть.

А отъ съмрьти Ꙗрославлѧ до съмрьти Свѧтоплъча лѣтъ шестьдесѧть.

Нъ мы на прѣдлежащеѥ възвратимъ сѧ, съкажемъ, шьто сѧ оудѣѧ въ лѣта си; ꙗкоже прѣже почали бѧхомъ прьвоѥ лѣто Михаилъмь, и по рѧдоу положимъ числа.

14. Въ лѣто ҂ѕтѯа., въ лѣто ҂ѕтѯв., въ лѣто ҂ѕтѯг., въ лѣто ҂ѕтѯд., въ лѣто ҂ѕтѯе., въ лѣто ҂ѕтѯѕ. Михаилъ цѣсарь изиде съ вои брѣгъмь и морьмь на Блъгары. Блъгаре же оувидѣвъше, не могошѧ стати противоу, крьстити сѧ просишѧ, и покорити сѧ Гръкъмъ. Цѣсарь же крьсти кънѧзѧ ихъ и болѧры вьсѧ, и миръ сътвори съ Блъгары.

Въ лѣто ҂ѕтѯз. имахѫ дань Варѧзи, приходѧще изъ заморнѧ, на Чюди, и на Сло-

A od narodzenia Chrystusa do Konstantyna lat 318. 852 — 59

Od Konstantyna zaś do tegoż Michała lat 542.

A od pierwszego roku Michała do pierwszego roku Olega, xięcia ruskiego, lat 29.

A od pierwszego roku Olega, gdy osiadł w Kijowie, do pierwszego roku Igora lat 31.

A od pierwszego roku Igora do pierwszego roku Świętosława lat 33.

A od pierwszego roku Świętosława do pierwszego roku Jaropełka lat 28.

A Jaropełk panował lat 8. A Włodzimierz lat 37. Jarosław zaś lat 40. Przeto od śmierci Świętosława do śmierci Jarosława lat 85.

A od śmierci Jarosława do śmierci Świętopełka lat 60.

Ale wrócimy do poprzedniego, i powiemy co się działo w latach tych, jak już wyżej zaczęliśmy pierwszy rok Michałem, a po kolei położym liczby.

14. Lata 6361; lata 6362; lata 6363; lata 6364; lata 6365; lata 6366. Michał cesarz wyprawił się z wojskiem ziemią i morzem na Bołgary: Bołgarowie zaś ujrzawszy, że się im oprzeć nie mogą, prosili o chrzest i poddali się Grekom. I cesarz ochrzcił xięcia ich i wszystkich bojarów, i zawarł pokój z Bołgarami.

Lata 6367. Waręgowie zza morza przychodząc, brali dań od Czudów i od Sło-

Wiersz 5 Михаилова» Михаила сего H. — 20 Свѧтоплъча» Ꙗроплъча H. mylnie, — 25 Михаилъмь» Михаила H.

862 — 92 кыесѣхъ, и на Мерѣхъ, и на Кысехъ, на Кривичѣхъ; а Козаре имаху на Полянѣхъ, и на Сѣверѣхъ и на Вятичѣхъ, имаху по бѣлѣ и вѣверицѣ отъ дыма.

15. Въ лѣто ,ѕтѯѳ., въ лѣто ,ѕтѯѯ., въ лѣто ,ѕто. изгнаша Варяги за море, и не даша имъ дани, и почаша сами въ собѣ володѣти, и не бѣ въ нихъ правды, и въста родъ на родъ, бѣша въ нихъ усобица, и воевати почаша сами на ся. Реша сами въ себѣ: поищемъ собѣ княза, иже бы володѣлъ нами, и рядилъ по ряду, по правду. Идоша за море къ Варягомъ, къ Роси; сице бо ся звахуть тии Варязи, Русь, яко се друзии зовутся Свее, друзии же Урмане, Аньгляне, инии Гъте, тако и си. Реша Русь Чюдь, Словѣни, и Кривичи и Весь: земля наша велика и обильна, а наряда въ ней нѣтъ; да поидѣте къняжить и володѣть нами. И изъбрашася трие братиа съ роды своими, поимша по собѣ всю Русь, и придоша къ Словѣномъ первѣе, и сѣдѣ старѣйшина въ Ладозѣ Рюрикъ, а другыи Синеусъ на Бѣлѣозерѣ, а третии въ Изборьсте Труворъ. И отъ тѣхъ Варягъ прозвася Русьскаа земля, Новгородьци, ти суть людие Новгородьци, отъ рода варяжьска, преже бо бѣша Словѣни. По двою же лѣту Синеусъ умре и братъ его Труворъ; и прия Рюрикъ власть всю одинъ, и приде къ Ильмерю, и сруби городъ надъ Волховомъ, и прозвася и Новъ городъ, и сѣде тоу

wian, od Merów i od Wesów i Krywiczów; a Kozarowie brali od Polan i od Siewierzan i od Wętyczów: brali po popielicy i wywiórce od dyma.

15. Lata 6368; lata 6369; lata 6370 wygnali Waręgów za morze i nie dali im dani; i poczęli sami się rządzić i nie było u nich sprawiedliwości: i powstał ród przeciw rodowi, były zwady, i poczęli wojować sami z sobą. Powiedzieli sobie: poszukamy xięcia, któryby władał nami i rządził według porządku i prawa. Szli za morze ku Waręgom ku Rusi: bowiem tak się zwali ci Waręgowie Rusią, jako się drudzy zowią Szwedami, inni Normanami, Anglanami a inni Gotami; takoż i ci się zwali. Rzekli Rusi Czudowie, Słowianie, Krywicze i Wesowie: ziemia nasza wielka jest i obfita, a ładu w niej niema: pójdźcie więc rządzić i władać nami. I wybrali się trzej bracia z rody swoimi, wzięli z sobą wszystką Ruś i przyszli do Słowian najprzód i obwarowali gród Ładogę, i siadł Ruryk najstarszy w Ładodze, a drugi Sineus w Białemjeziorze, a trzeci Truwor w Izborsku. Od tych Waręgów Nowogrodzanie przezwani zostali Rusią, i są dziś ludzie Nowogrodzcy rodu waręgskiego, a pierwej byli Słowianami. Po dwoch zaś latach umarł Sineus i brat jego Truwor, i objął Ruryk sam wszystką ziemię, i przyszedłszy nad Ilmer, obwarował gród nad Wołchowem i nazwał go Nowogród, i osiadł w nim jako xiążę, i rozdawał dostojnikom swoim włości i grody: owemu

Wiersz 1 Кысехъ, на Кривичѣхъ tak ma P.; wszystkie inne кысѣхъ кривитѣхъ. — 4 вѣверицѣ H. dodaje тако. — 14 сице бо ся звахуть тии Варязи» сице бо звахуть тии Варягы H. — 17 Роси» Русь H., Ł. — 30 Новгородьци.... Словѣни niema H.

кънажа, и раздая мужьемъ своимъ волости и городы рѣзати, окомоу Плъсъкъ, окомоу Ростовъ, дроугомоу Бѣлоозеро: и по тѣмъ городомъ сѣдѣ находьници Варязи, а перьвии насельници въ Новѣ городѣ Словѣне, и въ Полотьсѣ Кривичи, въ Ростовѣ Меряне, въ Бѣлоозерѣ Весь, въ Моуромѣ Моуромѣ. И тѣми всѣми обладаше Рюрикъ. И бѣста оу него дъва мужа, не племени его, ни болярина; и та испросиста са къ Цесарю городоу съ родомъ своимь, и поидоста по Дънѣпроу. И идоуче мимо и оузрѣста на горѣ градъкъ, и въспрашаста рекоуще: чии сѣ городъ? они же рѣша: бѣша сѣдѣ трие братиа, Кыи, Щекъ, Хоривъ, иже сѣдѣлаша городъ сь, и изгыбоша, и мы сѣдимъ, родъ ихъ, платяче дань Козарѣмъ. Осколдъ же и Диръ остаста въ градѣ семь, и многы Варягы съвъкоуписта, и начаста владѣти польскоу землею, Рюрикоу же княжащю въ Новѣ городѣ.

16. Въ лѣто ,ѕѕоа., въ лѣто ,ѕѕоб., въ лѣто ,ѕѕог., въ лѣто ,ѕѕод. иде Осколдъ и Диръ на Грѣкы, и приде въ четыре на десатое лѣто Михаила цесаря. Цесарю же отъшьдъшю на Агарѣнъ, и дошьдъшю имоу Врѣнъия рѣкы, вѣсть епархъ посла къ немоу, яко Роусь на Цесарь градъ идеть, и коротя са цесарь. Си же вѣмѣтрь сѣдоу къшьдъше, много оубиство хрьстияньскыхъ сътвориша, и въ дъкою сѣтъ корабль Цесарь градъ остависта. Цесарь же иде къ градоу къшьде, съ патриархомь съ Фотиемь (приде) въ съборѣ црькъви святѣи

Połock, owemu Rostow, drugiemu zaś Bia- 862
łejezioro. A w tych grodach Waręgi są przy- — 66
bysze, zaś pierwsi osadnicy są w Nowogrodzie Słowianie, w Połocku Krywicze, w Rostowie Meranie, w Białemjeziorze Wesy, w Muromie Muromcy. I wszystkimi tymi zawładnął Ruryk. I byli u niego dwaj mężowie, ani plemiennicy jego ani bojarowie, i wyprosili się u niego do Carogrodu wraz z rodem swym. I poszli Dnieprem, i idąc pomimo ujrzeli na górze gródek, i pytali się mówiąc: czyj to gródek? Odpowiedziano im: Byli trzej bracia: Kij, Szczek, Choryw, ci zbudowali gródek ten i pomarli; a my, ród ich, siedzim tu, płacąc dań Kozarom. Owoż Oskold i Dir zostali w grodzie tym, i zgromadzili mnóstwo Waręgów i poczęli władać Polską, podczas gdy Ruryk w Nowogrodzie panował.

from Greek

16. Lata 6371; lata 6372; lata 6373; lata 6374. Szedł Oskold i Dir na Greki, i przyszedł w czternasty rok panowania cesarza Michała. Cesarz zaś wyprawił się był na Agaranów i gdy doszedł do czarnej rzeki, posłał k'niemu wieść eparch, że Ruś idzie na Carogród; i wrócił się cesarz. Ci tymczasem wpłynąwszy w ciaśninę, ubili mnóstwo chrześcian i oblegli Carogród w dwieście korabi. Cesarz zaś z trudnością do miasta się dostał, i z patryarchą Focyusem poszedł do cerkwi świętej Bogarodzicy w Blachernie, tam całą noc modlitwę odpra-

6371
5370
863

Wiersz 10 ни» въ H. R. T; и P.— 27 и дошьдъшю tak ma P; дошьдъшю же H. L. R. T.

866 — 83 богородици Владычне, яко вопь молитвы святорьскы, тако божьствьныимь скатьи богородица рукы съ пѣсньми изнесъше къ рѣкѣ омочиша; тишинѣ сущи, морю оукротившюсѧ, абие вогьи къста съ ветрьмь, и влънамъ великимъ къставшимъ часовь безбожьныихъ Роуси корабля съмете, и къ берегоу прикрыже, и изби и, яко мало отъ нихъ такоуѣ бѣдѣ избѣгнѫти, къ свои сѧ възвратишѧ сѧ.

17. Въ лѣто ҁѕтоє., въ лѣто ҁѕтоѕ., нача цѣсарьствовати Василии.

Въ лѣто ҁѕтоѯ., крьщена бысть вьсѧ чьрьная блъгарьскаѧ.

Въ лѣто ҁѕтоѳ., въ лѣто ҁѕтоф., въ лѣто ҁѕтѳ., въ лѣто ҁѕтѳѕ., въ лѣто ҁѕтѳѯ., въ лѣто ҁѕтѳз., въ лѣто ҁѕтѳи., въ лѣто ҁѕтѳѳ., въ лѣто ҁѕтѳф., въ лѣто ҁѕтѳѳ., въ лѣто ҁѕтѳѕ., въ лѣто ҁѕтѳѯ., оумрѣшю Рюрикови предасть кънѧженьѥ свое Ольгови, отъ рода емоу сѫщю, вѣдѧше емоу сънъ свои на рѫцѣ Игорѣ, яко бѣ молодъ вельми.

18. Въ лѣто ҁѕтѳѳ., въ лѣто ҁѕтѳф., въ лѣто ҁѕтѯ., поиде Ольгъ, поимъ вои многы, Варягы, Чюдь, Словѣны, Мерь, Вьсь, Кривичи, и приде къ Смольньскоу къ Кривичи, и приѧ градъ, и посади мужь свои; отъ тѫдоу поиде къ низъ, и възѣ Любьчь, и приимъ посади мужь свои. И приде къ горамъ къ кыевьскыимъ, и оувѣдѣ Ольгъ, яко Осколдъ и Диръ кънажита, похорони вои въ лодиихъ, а дроугыѧ на задѣ остави, а самъ приде носѧ Игоря дѣтьска.

wiali; potem boską świętej Bogarodzicy suknię z pieśniami wynieśli i w wodę umoczyli. Cisza była i morze gładkie; nagle powstała burza z wiatrem i fale wielkie wraz się podniosłszy, zmieszały korabie bezbożnej Rusi, rzuciły o brzeg i rozbiły je, tak że mało ich z tej klęski ocalało i do dom wróciło.

17. Lata 6375; lata 6376. Zaczął panować Bazyli.

Lata 6377. Ochrzcona była wszystka Bółgarya.

Lata 6378; lata 6379; lata 6380; lata 6381; lata 6382; lata 6383; lata 6384; lata 6385; lata 6386; lata 6387. Umarł Ruryk oddawszy rząd państwa Olegowi, który był z rodu jego, oddał mu też w opiekę syna swego Igora, był bowiem bardzo młody.

18. Lata 6388; lata 6389; lata 6390. Wyprawił się Oleg zebrawszy mnóstwo wojska z Waręgów, Czudów, Słowian, Merów, Wesów i Krywiczów, i przyszedł do Smoleńska na Krywiczów, i wziął gród i osadził swymi ludźmi. Ztąd poszedł w dół i wziął Lubecz i osadził swymi ludźmi. Przyszedłszy Oleg ku górom kijowskim, ujrzał że Oskold i Dir tu panują: ukrył więc wojsko w łodziach, a drugie w tyle zostawił, sam zaś przyszedł niosąc młodego Igora.

Wiersz 1 Владычне» Владычнѣхъ H. — 6 великимъ» великыимъ H. — 9 избѣгнѫти» избыти H. R. T. — 26 и приде .... къ Кривичи» niema H. — къ Кривичи» съ Кривичи wszystkie kod. mylnie. — 29 И приде tak ma P.; w kodexach придоста. — 33 дѣтьска» молода H.

И приплоу подъ Жгорьскоу, похороними коу своу, и посла къ Осколдоу и Дирови, глаголя: ѥко гостиѥ ѥсмы, идемъ къ Грѣкы отъ Ольга и отъ Игоря кънажиуа; да придета къ намъ, къ родоу своемоу. Осколдъ же и Диръ придоста, и кыскакаша вьси проуни ихъ ходиа, и рече Ольгъ Осколдоу и Дирови: къі ѥста кънажа, ни рода кънажа, къ аҳъ ѥсмь родоу кънажа, – кънесоша Игоря, – и сь ѥсть сынъ Рюриковъ. И оубиша Осколда и Дира, несоша на горѫ, и погребоша и на горѣ, ѥже са нынѣ зъветь Жгорьскоу, къдѣ нынѣ Ольминъ дворъ: на тѣи могылѣ поставиша божьница святаго Николѫ; а Дирова могыла за святоу Ирину. И сѣде Ольгъ кънажа къ Кыевѣ, и рече Ольгъ: се бѫди мати градъмъ роускымъ. Бѣша оу него Словѣни и Карѫҳи и прочи, прозъвашася са Роускыи. Сь же Ольгъ нача городы ставити, и оустави дани Словѣньскъ, Кривичьскъ и Мери; и оустави Карѫгьскъ дань дати отъ Нова города гривьнъ три сътѣ, на лѣто, мирѫ дѣля, ѥже до съмрьти Ярославля данка Карѫгьскъ.

19. Къ лѣто ,ѕтуа., поча Ольгъ коиѥвати Деревлиньі, и приимъшиѥ и поча на нихъ дань имати по чрънѣ коунѣ.

Къ лѣто ,ѕтуѳ., иде Ольгъ на Сѣверѧ, и побѣди Сѣверіньі, и къложи на нихъ дань льгъкѫ, и не дасть имъ Козарѣмъ дани платити, рькъ: аҳъ имъ противьнъ, а вамъ не чемоу.

I podstąpiwszy pod węgierskie pochował wojsko swoje i posłał ku Oskoldowi i Dirowi mówiąc: Goście jesteśmy, idziemy do Grecyi od Olega i xiążęcia Igora, syna Rurykowego; przyjdźcie więc ku nam, ku rodowi swemu. Oskold więc i Dir przyszli, w tem wyskakuje z łodzi wszystko wojsko, a Oleg rzekł do Oskolda i Dira: «wy nie jesteście xiążętami, ani z rodu xiążęcego; jam jest z rodu xiążęcego», wyniesiono Igora «a oto Ruryka syn!» I zabito Oskolda i Dira. Zaniesiono ich na górę, i pogrzebano na górze tej, którą dziś zowią węgierskie, gdzie teraz jest Olmin dwór. Na tej mogile zbudowano cerkiew świętego Mikołaja; a Dirowa mogiła za świętą Ireną. I siadł Oleg na xięstwo w Kijowie, i rzekł: to będzie mać ruskim grodom. Byli u niego Słowianie i Waręgowie i inni i nazwali się Rusią. Ten zaś Oleg począł stawiać grody, i nałożył dań na Słowiany, Krywicze i Mery, i postanowił dawać dań Waręgom z Nowogrodu grzywien 300 co rok dla pokoju, i dawano ją Waręgom do śmierci Jarosława. 882 – 84

19. Lata 6391 począł Oleg wojować Drewlanów, i podbiwszy ich brał od nich dań po czarnej kunie.

Lata 6392 szedł na Siewierzanów; zwyciężył ich i nałożył na nich dań lekką. I nie kazał im dawać dani Kozarom, mówiąc: ja im przeciwny, a wam bynajmniej.

Wiersz 1 приплоу» пристаниль H. — 12 и погребоша и на горѣ» niema H. — 13 къдѣ нынѣ niema H. — 14 Ольминъ» Ольгинъ P. — 30 Сѣверіньі» Сѣверы i Сѣверы H. mylnie. — 32 платити» дати H.

894–96 Къ лѣто ,ѕтгг., посла Ольгъ къ Радимичемъ, рькъ: комоу дань даете? Они же рекоша: Козаромъ. И рече имъ Ольгъ: не дайте Козаромъ, къ мнѣ дайте. И ѣздѣ Ольгомь по цѣлѣгоу, якоже и Козаромъ даяше. И въ оукладѣ Ольгъ Полѣмъ, и Деревлѣномъ, и Северомъ, и Радимичи, а съ Оулучи и Тиверьци имѣше рать.

Къ лѣто ,ѕтгд., къ лѣто ,ѕтге., Леонъ цесарьствоваше, сынъ Василиевъ, иже Левъ прозвѣся, и брать его Александръ, иже цесарьствоваста лѣтъ дѣсѧте и шесть.

Къ лѣто ,ѕтгѕ., къ лѣто ,ѕтгѯ., къ лѣто ,ѕтгз., къ лѣто ,ѕтго., къ лѣто ,ѕу., къ лѣто ,ѕуа., къ лѣто ,ѕуѳ., къ лѣто ,ѕуг., къ лѣто ,ѕуд., къ лѣто ,ѕуе., къ лѣто ,ѕуѕ., идоша Угри мимо Кыевъ горою, иже ся нѣкыи глаголють Хоревицѣ, пришьдъше къ Дънѣпроу, и сташа вежами, бѣша бо поидоуще мимо и Половци. Пришьдъше отъ въстока и преградиша ся чересъ горы великыя, иже прозвѣшася ся горы Угорьскыя, и почаша воевати на живѣщихъ тоу Волъхы и Словѣны. Сѣдяше бо тоу преже Словѣни, и Волъхове переяша земль словѣньскыя. По сихъ же Угри прогнаша Волъхы, и насѣдоша земль ихъ, и сѣдоша съ Словѣны, покорившѣ и подъ ся; отъ тогда прозвася ся земля Угорьска. И начаша козьскаго Угри на Грькы, и повоеваша земль Фракыскыя и Македоньскыя даже и до Селоуня. Начаша воевати и Моравѣ и Чехы. Бѣ бо нѣкыи языкъ словѣньскыи, Словѣни, иже сѣдяху по Доунаискы, имъже при-

Lata 6393 posłał Oleg do Radymiczów, mówiąc: komu dajecie dań? Oni rzekli: Kozarom. I rzekł im Oleg: nie dajcie Kozarom, jeno mnie dajcie; i dali Olegowi po szelągu, jako i Kozarom dawali. I zawładnął Oleg Polanami i Drewlanami, Siewierzanami i Radymiczami, a z Onliczami i Tywercami wojnę miał.

Lata 6394; lata 6395. Był cesarzem Leon syn Bazylego, który przezwał się Lwem, i brat jego Alexander, i panowali lat 26.

Lata 6396; lata 6397; lata 6398; lata 6399; lata 6400; lata 6401; lata 6402; lata 6403; lata 6404; lata 6405; lata 6406. Szli Węgrowie mimo Kijów górą, która zowie się dziś węgierskie; przyszedłszy nad Dniepr rozbili namioty; chadzali bowiem, jako dziś Połowcy. Przyszedłszy od wschodu, przeprawili się przez góry wielkie, które przezwano węgierskiemi, i poczęli wojować z żyjącymi tu Włochami i Słowianami. Siedzieli tu bowiem pierwej Słowianie a Włosi podbili ziemię słowiańską; potem zaś Węgrzy Włochów wygnawszy i zagarnąwszy tę ziemię, siedzieli ze Słowianami podbiwszy ich sobie: odtąd nazwano ją ziemią węgierską. I poczęli Węgrowie wojować Greków, i spustoszyli ziemię tracką i macedońską aż do Tesaloniki. Poczęli wojować Morawę i Czechy. Byli bowiem jednym narodem słowiańskim: Słowianie którzy siedzieli nad Dunajem i których Węgrzy podbili, i Morawianie, Czesi i Lęchowie i Polanie zwani dziś

Wiersz 6 Полѣмъ, и Деревлѣномъ, и Северомъ» Деревлѣномъ, Полѣмъ H. Ch., Полѣмъ и Деревлѣномъ и Северомъ R. T. — 23 Волъхы и Словѣне» niema H. — 25 словѣньскыя» волынскыя H. mylnie. — 33 Бѣ бо» Бѣ H. L. R. T.

ꙗша Ѫгри, и Морава, Чеси, и Лѧхове и Полꙗне, иже нынѣ зовомаꙗ Роусь. Симъ бо прьвоѥ прѣложены кънигы Моравѣ, ꙗже прозъва сѧ грамота словѣньскаꙗ, ꙗже грамота ѥсть въ Роуси и въ Блъгарѣхъ доунаискыхъ.

20. Словѣнъмъ живѫщьмъ крьщенъмъ и кънѧзьмъ ихъ, Ростиславъ и Свѧтоплъкъ и Къцьлъ послаша къ цѣсарю Михаилоу, глаголѭще: землꙗ наша крьщена, а нѣсть оу насъ оучителꙗ, иже бы ны наказалъ и пооучилъ насъ и протлъковалъ свѧтыꙗ кънигы; не разоумѣѥмъ ни гръчьскоу ꙗзыкоу, ни латиньскоу, они бо ны онако оучѧть, а они бо ны и онако, тѣмь же не разоумѣѥмъ кънижьнаго образа, ни силы ихъ: да послѣте ны оучителꙗ, иже ны можеть съказати кънижнаꙗ словеса и разоумъ ихъ. Се слышавъ цѣсарь Михаилъ, и съзъва философы вьсꙗ, и съказа имъ рѣчи вьсꙗ словѣньскыхъ кънѧзь. И рѣшѧ философи: ѥсть мѫжь въ Селоуни, именьмь Львъ, сѫть оу него сыновѣ разоумиби ꙗзыкоу словѣньскоу, хытра два сына оу него философа. Се слышавъ цѣсарь посла по нꙗ въ Селоунь къ Львови, глаголꙗ: посли къ намъ къ скорѣ сына своꙗ, Меѳодиꙗ и Костꙗнтина. Се слышавъ Львъ, въ скорѣ посла ꙗ, и придоста къ цѣсареви, и рече има: се прислала сѧ къ мънѣ словѣньскаꙗ землꙗ, просѧщи оучителꙗ собѣ, иже бы моглъ имъ протлъковати свѧтыꙗ кънигы; сего бо желаѭть. Оумолена кыста цѣсарьмь, и послаша ꙗ къ словѣнь-

Rusią. Dla nich to bowiem przełożono najpierw w Morawie xięgi, które to pismo nazwane zostało słowiańskiem, a które jest w Rusi i u Bołgarów dunajskich. 898

20. Gdy Słowianie byli ochrzceni a xiążętami ich Rościsław i Świętopełk i Kocel, posłali do cesarza Michała, mówiąc: ziemia nasza ochrzcona, a nie mamy nauczyciela, któryby nam kazał i uczył nas, i wyłożył nam xięgi święte. Nie rozumiemy ani greckiego ani łacińskiego języka; ci nas uczą tak, a owi inaczej, dlatego nie pojmujemy mądrości xiąg i siły ich. Owoż przyszlijcie nam nauczycieli, którzyby nam umieli wyłożyć słowa xiąg i ich znaczenie. Słysząc to cesarz Michał, wezwał wszystkich filozofów i powiedział im wszystko, co mu xiążęta słowiańscy oznajmili. I rzekli filozofowie: Jest w Tesalonice mąż imieniem Lew; są u niego synowie języka słowiańskiego dobrze świadomi, dwaj synowie jego biegli w naukach, filozofowie. Słysząc to cesarz, posłał po nich do Tesaloniki do Lwa, mówiąc: przyszlej mi rychło syny swoje Metodego i Konstantyna. Słysząc to Lew rychło posłał mu ich; i przyszli do cesarza, i rzekł im: Oto przysłali do mnie Słowianie prosząc o nauczyciela, któryby im wyłożył xięgi święte; takie jest ich żądanie. Nakłonił ich ku temu cesarz, i posłał ich w ziemię słowiańską ku Rościsławowi i Świętopełkowi i Kocelowi. A gdy przyszli zaczęli układać głoski 863

Wiersz 11 ны наказалъ и пооучилъ насъ» насъ оучилъ и казалъ H. — 16 образа» разоума H.

новыць ѹсѣмъ, ѹконъ имѣть отьць своихъ обычаи: не любодѣяти, ни прелюбодѣяти, ни красти, ни клеветати, ни оубити, ни ѹблодѣяти весьма отъяжду. Законъ же и Оутѣрпимъ глаголемыи Брахмане и Остроумцы, иже отъ прадѣдъ показаниемь (и) благоутьстиемь, мясъ не ѣдяще, ни вина пиюще, ни блуда творяще, никакоже ѹлобы творяще, страха ради божиа. Ибо имъ тако прилежащимъ къ нимъ Индѣмъ оубиистводѣица скверьнотворящии, гнѣваются тако естьства, къ къматорѣишимъ же странѣ ихъ ѹлобѣ ѣдяще, и странъствоующихъ оубивахѫ, тако же ѣдать яко пси. Иѣтеръ же ѹконъ Халдѣискыихъ и Вавилонискыихъ: матери понимати, съ братьими ѹды блудъ дѣяти, и оубивати, кьсимое со стоудное дѣяниие яко (добро)дѣтель мьнать са дѣяще, любо ище далеуе странѣ своеи бѣдать. Имъ же ѹконъ Гилѣискыихъ: женъы оу нихъ орють, и хороиъы ѹнижать, мужьскаа дѣла творать, къ люкъы творать кланно хотать, не къздрьжимыихъ отъ мужии своихъ отъяжду, ни ѹдрать; къ нихъ же сѣть и хороброи женъы любити ѹнѣрь крѣпъкыи, владѣють же женъы мужи своими и довлѣють имъ. Къ Британии же иногы мужи съ единою женою сѣпать, такоже и многыи женъы съ единѣмь мужемь похотьствоуютъ, незаконыи (яко) ѹконъ отьць творать не ѹкнестьно ни къздрьжанъно. Амазоницѣ же мужии не имѣть, къ ины скоть бесловесьныи единою лѣтьмь къ вешьнѣмь дьнемь оусмь-

ste zwyczaje za prawo: nie cudzołożyć, nie wszetecznić, nie kraść, nie obmawiać, nie zabijać, zgoła nic złego nie czynić. Prawo zaś Baktryan, zwanych Brachmanami i wyspiarzami, które im pradziadowie pod błogosławieństwem przekazali, jest: mięsa nie jadać ni wina nie pijać, nie wszetecznić, ni żadnej złości nie czynić, dla wielkiej bojaźni bożej; zaś ich sąsiedzi Indowie są zabójcy, plugawcy, gniewliwi nad wszelkie pojęcie, a ci co w głębi kraju mieszkają są ludożercy, zabijają podróżnych i jedzą się na wzajem jako psy. Jest u Chaldeów i u Babilonów pewne prawo: żenić się z matkami, z bratankami wszetecznić i zabijać; wszelki podobny bezwstyd popełniając uważają go za cnotę, chociaż się daleko od ojczyzny znachodzą. Inne znów prawo mają Gelejowie: niewiasty u nich orzą, budują domy i robią męskie roboty; za to też wolno im wszetecznić ile chcą, mężowie im tego nie wzbraniają i nie zajrzą. Są albowiem u nich niewiasty waleczne, na łowach mężnie się ze zwierzem potykają, rządzą swoimi mężami i są panami ich. W Brytanii spi z jedną niewiastą wielu mężów, i jeden mąż z wielą niewiastami spółkuje, a to występne prawo ojczyste bez zazdrości i przeszkody wykonywają. Amazonki mężów nie mają, jeno jako bezmowe bydlęta raz w rok, na wiosnę, kiedy ich chuć napadnie, udają się na spółkowanie do mężczyzn z krajów sąsiednich, a porę tę uważają poniekąd za uroczystość i wielkie święto. Skoro zajdą

Wiersz 22 хороиъы ѹнижать» ѹнижать храбы Ł. R. T. — 23 хотать» tak ma Amart.; we wszystkich kodexach хощеть mylnie. — 25 и хороброи» храброи Ł. — 34 единою» къ единою źle we wszystkich kodexach.

стѣмъ ѣздять, и съчстаются са съ окрьстьными ихъ мужи; ико нѣкоторое имъ тѣжьство и келико праздьноство крадма тѣмь имать: отъ нихъ хаупѣшимъ къ уранѣ
5 нѣкы разбѣгнжть са отъ сѣдоу кьса; къ времА же хотащимъ родити, аще родить са отроча, погоубать, аще дѣкоуьскъ пол, то къздомть приѣжьнѣ, къспитають. Иможе се и при насъ имѣше Полоньци законъ
10 дрьжать отьць своихъ: кровь проливати, а хвалящее са о сьмь, ядоще мрьтвьчина и кьсѣ нечистоу, хомикы и соусълы, поимають мачехи свои, штрѣки, и пиа обычаи отьць своихъ (творать). Ми же хрь-
15 стиане келико земль, иже кѣроують къ сватѣи Троицѣ, къ ѥдино крьщение, къ ѥдиной вѣрѣ, законъ имамы ѥдинъ, келико къ Христа крьстихомъ са, и къ Христа облѣкохомъ са.

20 12. По сихъ же лѣтѣхъ, по съмьрьти братиа сеа бѣша обидими Деревлѣны, инѣми окольнѣми, и нападоша на Козаре сѣдящѣ на горахъ сихъ къ лѣсѣхъ, и рѣша Козари: платите нам дань. Съдоумивъше
25 же Полѣне и вѣдаша отъ дыма мечь; и несоша Козаре къ княжю своемоу и къ старѣишинамъ, и рѣша имъ: се налѣзохомъ дань нову. Они же рѣша имъ: отъ кѣдоу? Они же рѣша: къ лѣсѣ на горахъ надъ ре-
30 кою Дѣнѣпрьскою. Они же рѣша: что сать къдали? они же показаша мечь. Рѣша старѣиши козарьстии: не добра дань, княже! мы са доспѣхомъ оружиемъ одиною странѣ, рекомѣ саблями, а сихъ оружие

w ciąż, rozbiegają się wszystkie ztamtąd: a gdy do połogu przyjdzie, natenczas jeśli się urodzi chłopiec, zabijają go, jeśli zaś dziewka, żywią i starannie wychowują. Podobnież sąsiadujący z nami Połowcy zachowują i dziś prawa ojców swoich: krew przelewać jest u nich chwałą, jedzą zdechlinę i wszelką nieczystość: chomiki i susły; pojmują za żony macochy swoje i jątrwie, i inne zwyczaje ojczyste zachowują. My zaś chrześcianie, ilekolwiek jest ziem w których wierzą w trójcę świętą, jeden chrzest i jedną wiarę wyznają, mamy zakon jeden, jako w Chrystusie ochrzciliśmy się i w Chrystusa się przyoblekli.

12. Po tych zaś latach, po śmierci braci tej krzywdzili Polanów Drewlanie i inni sąsiedzi, i naszli ich Kozarowie gdy właśnie na tych górach i w lasach tych siedzieli, i rzekli Kozarowie: płaćcie nam dań! Naradziwszy się Polanie, dali od dyma miecz. I nieśli Kozarowie do xięcia swojego i do starszyzny, mówiąc: oto znaleźliśmy dań nową. Zapytano ich: skąd? Oni zaś rzekli: z owych lesistych gór nad rzeką dnieprską. Zapytano ich znowu: co wam dali? Oni zaś pokazali miecz. I rzekli starcy kozarscy: xiążę! niedobra to dań! my osiągnęliśmy dań orężem o jednem ostrzu, zwanym szablą, a ich oręż obosieczny, zwany miecz. Im

Wiersz 1 окрьстьными ихъ мужи» окрьстихъ ихъ мужи mylnie we wszystkich kod.; poprawiono z Amart. — 4 тѣмь» тѣ H. — 21 Деревлѣны» Дрѣвлими Ł. Деревлими T. — 23 сихъ» niema H. — 33 одиною страны» одиною стороною Ł.

903 — 7 Къ лѣто ,ѕуѳı. Игорєвн възрастъшю и хожаше по Ользѣ, и слоушаше его. И приведоша ємоу жєнѫ отъ Пльсковa, именємыѧ Ольга.

Къ лѣто ,ѕуѳı., къ лѣто ,ѕуѳ., къ лѣто ,ѕуѳı., къ лѣто ,ѕуєı., идє Ольгъ на Грѣкы, Игорь остависъ Кыєвѣ. Поиде же множьство Варягъ, и Словѣнъ, и Чюди, и Кривичи, и Мєрь, и Поляны, и Сѣверъ, и Дєревлянъ, и Радимичи, и Хърваты, и Дулѣбы, и Тивєрьци, иже сѫть тълковины: си вьси зовѫть ся нєдавнѣ Скоѳы. И съ сими вьсѣми поиде Ольгъ на конѣхъ и въ корабльхъ, и бѣ учинѣ корабли числа тысѫща, и приде къ Цѣсарю городоу. И Грѣци затъкоша сѫдъ, а городъ затвориша. И вълѣзе Ольгъ на берегъ, и повелѣ комы изволочити корабля на берегъ, и поставѣ около города, и много оубиство сътвори Грѣкомъ, и полаты многы разбиша, и церкъви пожьгоша, а ихъ же имаху полонѣникы, овѣхъ посѣкаху, другыѧ же мѫчаху, ины же растрѣляху, а другыѧ въ море въметаху, и ина многа зла творяху Роусь Грѣкомъ, єлико же ратьнии творять. И повелѣ Ольгъ комы своимъ колеса издѣлати и въставити корабля на колеса: и вънѣшю покосьноу вѣтроу въспяша ира съ поля, и идяху къ городоу. Видѣвъше же Грѣци оубояша ся, и рѣкоша къславъше къ Ольгови: не погоубляи городъ, имемъ ти но дань, єликоже хощеши. И стави Ольгъ кол. И вънесоша ємоу брашьна и вино, и не прия его, бѣ

Lata 6411 gdy Igor dorósł, chodził za Olegiem i słuchał go; przywiedziono mu żonę ze Pskowa imieniem Olgę.

Lata 6412; lata 6413; lata 6414; lata 6415 wyprawił się Oleg na Greki, Igora zostawiwszy w Kijowie; wziął z sobą mnóstwo Waręgów i Słowian i Czudów i Krywiczów i Merę i Polanów i Siewierzanów i Drewlanów i Radymiczów i Chorwatów i Dulebów i Tywerców, o którycheśmy mówili: ci wszyscy zwali się wielką Skityą. Z tymi wszystkimi szedł Oleg konno i w korabiach, i było wszystkich korabi 2000. I przyszedł pod Carogród, a Grecy zamknęli ciaśninę i gród zaparli. I wysiadł Oleg na brzeg i kazał wojsku wyciągnąć na brzeg korabie, i w około grodu pustosząc, mnóstwo Greków ubito, mnóstwo pałaców zburzono, a kościoły popalono; pojmanych zaś jeńców jednych pościnano, drugich brano na męki, innych rozstrzeliwano, innych w morzu topiono, i wiele innych szkód Ruś Grekom wyrządziła, jak to zwykle bywa na wojnie. I kazał Oleg wojsku swemu robić koła i na koła wsadzać korabie. A gdy był dogodny wiatr, rozpięto żagle i z pola podstąpiono pod gród. Ujrzawszy to Grecy polękli się i wysłali do Olega mówiąc: nie niszcz grodu, damy ci dań jaką zechcesz. I wstrzymał Oleg wojsko, i wynieśli mu żywność i wino, i nie przyjął je, bo zaprawne były trucizną. I ulękli się Grecy i rzekli: to nie Oleg, jeno święty Dymitr posłan na nas od

Wiersz 11 иже сѫть тълковины] иже сѫть тълковины H. Ł. R. T.; иже сѫть тълковании na kodex Woskresenski i Ipatyrski.

но оустроено съ отрокы. И оукоиша ся Гръци, и рѣкоша: имѣсть се Ольгъ, и съ скатъмь Дьмитрии, посланъ ни изъ отъ Бога. И заповѣда Ольгъ дань дати на дѣ тысяща корабль по дѣ на десате гривьнъ на человѣка, и къ корабли по четыредесать мужь. И паки ся Гръци по се, и потяша Гръци мира просити, да бы не воевалъ гръцьскыя земля. Ольгъ же мало отстанивъ отъ города нача миръ творити съ цѣсарема гръцьскыма, съ Леономь и съ Олександромь, посла къ нима къ городъ карла Фарлофа, Вермыда, Роуалда и Стемида, глаголя: имѣте ми ся по дань. И рѣкоша Гръци: чего хочете, и дамъ ти. И заповѣда имъ Ольгъ дати вопомъ на дѣ тысяща корабль по дѣ на десате гривьнъ на ключь, и по тѣмь дати оуклады на роуськыя городы, прьвое на Кыекъ, таже на Чрьниговъ, и на Переяславль, и на Полотьскъ, и на Ростовъ, и на Любечь и на прочаа городы; по тѣмъ бо городомъ сѣдяхъ кънязѣ подъ Ольгомь суще.

Да приходять Роуси, сколькое имѣють, колико хотять, и иже придуть гостие, да имѣють мѣсачиное на шесть мѣсяць, хлѣбъ, и вино, и мясо, и рыбы, и овощь; и да творять имь мовь, колико хотять; и поидуть же Роуси домовь, да имѣють оу цесаря нашего на пѣть брашьно, и якоря, и оужа, и пра, и колико надобѣ.

И паки ся Гръци, и рѣкоша цѣсарь и коимрьство вьсе: аще придуть Роуси безъ коупля, да не къзимѣють мѣсачинъ; да

Boga. I rozkazał Oleg dawać dań na 2000 korabiów, po 12 grzywien na człeka, a w korabiu każdym było człeka 40. I jęli się tego Grecy, i poczęli prosić o pokój, aby greckiego państwa nie pustoszył. Oleg zaś odstąpiwszy trochę od grodu, począł układać się o pokój z cesarzami greckimi Leonem i Alexandrem. Posłał ku nim do miasta jarła Farłofa, Wermąda, Ruława i Stemida, mówiąc: wybierajcie dań dla mnie; i rzekli Grecy: co zechcesz damy ci. I kazał Oleg złożyć sobie dań na 2000 korabiów po 12 grzywien na klucz, a potem dać układy na grody ruskie, najpierw na Kijów, potem na Czernichów i na Perejęsław i na Połock i na Rostów i na Lubecz i na inne grody, po tych bowiem grodach siedzieli xiążęta podwładni Olegowi. 907

Niechaj przychodzi Ruś, i bierze poselskie ile chce; gdy zaś przyjdą goście, niechaj biorą miesięczne na 6 miesięcy, chleb i wino i mięso i ryby i owoce, i niech mają kąpiel ilekroć zechcą. Gdy Ruś ku domowi iść będzie, da jej wasz cesarz na drogę żywność, i kotwice i liny i żagle i cokolwiek im będzie potrzebne.

I jęli się tego Grecy i rzekli cesarzowie i bojarowie wszyscy: Jeśli przyjdzie Ruś bez towarów, miesięcznego brać nie będą;

Wiersz 13 Вермыда tak ma P. — 18 оуклады] оуглады H. R. T. — 26 хлѣбъ] и хлѣбъ H. Ł. R. T. — 29 домовь] за ся R. T.

907 ѯапрєтить кънязь словѣнь сѣдѣти приходящимъ Роусь сѣдѣ, да не творять пакости къ селѣхъ къ странѣ нашєи; приходящи Роусь да китаются оу святаго Мамы, и послють цѣсарьство наше, да испишють имена ихъ, и тъгда къимать мѣсаучноє свое гостиѥ, прьвоє отъ города Кыєва и пакы отъ Чрънигова, и Переѧславля и прочии городи; и да къходять къ городъ одънѣми вороты съ цѣсарѣскъıмь мужьмь безъ оружиа мужь патьдесать; и да творять коупль, якоже имъ надобѣ, не платяче мыта ни къ чьмь же.

Цѣсарь же Леонъ съ Алеѯандрѣмь миръ сътвориста съ Ольгъмь имъше са по дань и роте ѯаходивъше межи собою, цѣловавъше сами крьстъ, а Ольга водиша и мужи его на роте по роусьскомоу ѯакономоу, кляшя са оружиемь своимь и Пероунъмь богомь своимь, и Волосъмь, скотиимь богомь, и оутвердиша миръ. И рече Ольгъ: вспишите пра наволоките Роуси, а Словѣньмъ кропиницѣмь. И бъıсть тако. И повѣси щитъ свои къ вратѣхъ, показоующе победѫ. И поиде отъ Цѣсарѣ города. И въспяша Роусь пра наволоките, а Словѣне кропиницѣ, и раздра и ветръ, и рѣкоша Словѣне: имѣмъ са своимь хъстиимъ, недаи сѧть Словѣньмъ пра кропиницѣ. И приде Ольгъ къ Кыєвоу, неса золото, и паволокы, и овощи, и вина, и въсако оукорочиє. И прозъваша Ольга вѣщии, бяхѫ бо людиє погани и невѣголоси.

Къ лѣто ,ѕѵѕı., къ лѣто ,ѕѵѯı., къ лѣто

przychodzącej tu Rusi xiążę słowem swojem zakaże, iżby żadnej szkody po siołach w kraju naszym nie robiła. Przychodząca Ruś zatrzyma się u ś. Mamy, a cesarstwo nasze poszle aby spisać imiona ich, i wtedy wezmą miesięczne swoje najpierw z grodu Kijowa, potem z Czernichowa, i Perejęsławia i z innych grodów. Mają zaś wchodzić do grodu jedną bramą, z przystawą cesarskim, bez oręża, po 50 człeka, i zajmować się kupią według swej potrzeby, nie płacąc żadnego cła.

Cesarz tedy Leon i Alexander zawarłszy pokój z Olegiem, przystali na dań i przysięgą się zobowiązywali: sami całowali krzyż, a Olega i ludzi jego wezwali do przysięgi: ci według zakonu ruskiego klęli się na miecze swoje i na Peruna boga swego i na Wołosa boga bydła, i utwierdzono pokój. I rzekł Oleg: zszyjcie żagle pawołoczne dla Rusi a pokrzywiane dla Słowian, i było tak. I zawiesił szczyt swój w bramie na znak zwycięstwa, i odszedł z Carogrodu. I rozpięła żagle pawołoczne Ruś, a Słowianie pokrzywiane, i rozdarł je wiatr. I rzekli Słowianie: weźmy się do swoich zgrzebnych, bo pokrzywiane żagle nie dla nas. I przyszedł Oleg do Kijowa, niosąc złoto i pawołoki i owoce i wina i wszelkie tkaniny; i przezwano Olega wieszczym: bo ludzie byli poganie i prostaki.

Lata 6416; lata 6417; lata 6418; lata

Wiersz 3 къ странѣ» и къ странѣ H. — 7 гостиѥ niema H. Ł. R i T. — 23 покѣси щитъ свои» покѣсиша щиты своа H. Ł.

ѯѵнѳ., къ лѣто ѯѵкѳ., ѩкы са ѕѣѣздѫ велика на ѕападѣ коньчинѣмь окраѧѣмь.

22. Къ лѣто ѯѵкѳ., посла Ольгъ мужа своѥ построить мира и положить рядъ межи Грькы и Роусьмь; и посла глаголя рекьно дроугаго съѣщанья, бывшаго при тѣхъ же цесарѣхъ, Лвѣ и Алексѣндрѣ.

Мы отъ рода роуськаго, карлы: Инъгелъдъ, Фарлофъ, Керьмѫдъ, Роуалдъ; гоудьі: Роуалдъ, Карнъ, Фрелафъ, Рюаръ, Актеѳоу, Троуанъ, Лидоухъ, Фостъ, Стемидъ, иже послани отъ Ольга, великаго кънязя роуськаго, и отъ вьсѣхъ, иже сѫть подъ рѫкою его, свѣтлыихъ и великыихъ кънязь и его великыихъ боларъ, къ нашимъ Лвоѳи, и Алексѣндроу и Костянтиноу, великыимъ о Бозѣ самодрѣжьцьмъ, цесарьмъ грѣцьскыимъ, на оудрѣжанье, и на исѣщение отъ многыихъ лѣтъ межю хрьстияны и Роусьмь бывъшюю любовь, по хотѣнию нашихъ кънязь и по повелѣнию, и отъ всѣхъ иже сѫть подъ рѫкою его сущихъ Роуси. Нама свѣтлость боле имѣхъ, хотѫщихъ же о Бозѣ оудрѣжати и исѣщити такыю любовь, бывъшюю межю хрьстияны и Роусьмь, многаждьі право сѫдихомъ не тъчию простословесьнѣ, (нъ) и писаниемь и клатвою тврьдою, клѣвъше са оружиемь своимь, такыю любовь исѣщрстити и оутврьдити по нарѣ и по законоу нашемоу. Сѫть, ико повеже мы са имали о божьи нарѣ и любъви, глаголы таковыа: по прьвомоу оубо словоу да оумирѣмъ са съ вами Грькы, да любимъ дроугъ

6419. Ukazała się gwiazda wielka na zachodzie w kształcie kopii. 911 — 12

22. Lata 6420. Posłał Oleg ludzi swoich dla zawarcia pokoju i ułożenia warunków między Grekami a Rusią, i zalecił im trzymać się umowy dawniejszej, zawartej z cesarzami Lwem i Alexandrem.

My od rodu ruskiego jarły: Inegeld, Farłow, Wermąd, Rulaw; gudy: Ruald, Karn, Freław, Riuar, Aktewu, Truan, Lidul, Fost, Stemid od Olega wielkiego xięcia ruskiego i od wszystkich, którzy są pod nim, świątłych i wielkich xiążąt i jego wielkich bojarów, posłani do was, Lwa i Alexandra i Konstantyna, wielkich w Bogu samodzierżców, cesarzów greckich, dla utrzymania i oznajmienia długoletniej między chrześcianami a Rusią zachowanej przyjaźni, z woli naszych wielkich xiążąt i według ich rozkazu; i od wszystkiej Rusi, która pod ich władzą zostaje. Nasza światłość pragnąc więcej niż inni utrzymania przy boskiej pomocy i oznajmienia przyjaźni między chrześcianami a Rusią, nie jednokrotnie już uznawaliśmy za rzecz słuszną, nie tylko prostą umową obwieścić ją, ale i pismem i przysięgą mocną, na oręż swój zaklinając się, według wiary i zakonu naszego utwierdzić. Są zaś umowy, którąśmy według Boga i wiary naszej zawarli, artykuły takowe. Pierwsze słowo: Przymierzym się z wami Grecy, aby się wzajem kochać z całej duszy i woli, i niedopuścim, o ile to tylko w mocy naszej będzie, aby który z podwładnych nam

Wiersz 4 рядъ» рады H. Ł. — 11 Стемидъ» Стемиръ H. — 14 свѣтлыихъ и великыихъ кънязь и его великыихъ боларъ R. T., inne mają tylko свѣтлыихъ боларъ. 27 простословесьнѣ poprawiamy zamiast простословесьнъ.

910 дроуѣ отъ сѣсѣ дроуѣ и оуколеник, и не къдадимъ, клико наше оуколеник, къти ѥсть сварих подъ рамоу нашихъ къпазь сфѣтлаго имѣлоу же сѣлѣдоу или кнѧ, къ посълѣмъ са, клико не сиѣ на съхранѣник проуѣ и вѣсегда къть съ нами Грѣкы исповѣданиемь и написанимь съ нашѣмь иѣмѣщимъ любъвь непрѣтъмъ и непостижимъ. Тако же и къ Грѣци, да имѣмъ такъ же любъвь къ къпазоу сфѣтлаго кнѧзѣ нашихъ роуѣскихъ и къ вѣсѣмъ, клко сѫть подъ рамоу сфѣтлаго къпазѣ нашего, несъблазъно и непрѣложьно вѣсегда и къ вѣсѣ лѣта. А о голокахъ, клко са шлютъ проваѣа, оуладимъ са сице:

Да клико ако бѫдеть показании шалѣнъми, да имѣютъ вѣрьное о тацѣхъ шалѣнике; а комоу же шаѣѣдать не шти вѣрѣ, да клнеть са часть та, иже ищеть не шти вѣрѣ; да когда клнеть са по вѣрѣ своѣи, бѫдеть каѣнь, шкоже шнить са съгрѣшение о сѣмь. Аще къто оубиѣть хрьстианина Роуѣина, или хрьстианинъ Роуѣина, да оумрѣть, вѣаже аще съткорить оубиѣство; аще ли оубѣжить съткорикъ оубиѣство, аще ѥсть имѣнитъ, да часть ѥго, ѣи рѣть иже ѥго бѫдеть по ѕаконоу, да къѕѣмѣть ближнии оубиѣнаго, а и жена оубиѣнаго да имѣѣть, толицѣмь же прибѫдеть по ѕаконоу; аще ли ѥсть не имѣнитъ съткорикъ оубон и оубѣжакъ, да дрѣжить са тажа, дондеже обращеть са, ако да оумрѣть. Аще ли оударить мѣчѣмъ, или биѣть кѫѕмь любо съсѫдъмь, за то оуда-

świątłych xiążąt popełnił przeciw wam jakową lekkość lub wykroczenie; lecz starać się będziem, ile tylko w siłach naszych, zachować na dalsze lata i na zawsze z wami Grecy nieobłudną i niezachwianą przyjaźń umówioną, spisaną i stwierdzoną przysięgą. Również i wy Grecy zachowajcie takąż przyjaźń dla świątłych xiążąt naszych ruskich i dla wszystkich, którzy władzy naszego świątłego xięcia podlegają, nieskażoną i niezachwianą zawsze i po wszystkie czasy. A co do artykułów tyczących się przestępstwa, stanowimy tak:

Jeśli okażą się jawne poszlaki przestępstwa, powinny być wierne o takowych doniesienia, a gdy im wiary nie dadzą, niechaj przysięgnie ta strona która zaprzecza, i skoro według wiary swojej przysięgę złoży, nastąpi kara odpowiednia przekroczeniu. Jeżeli Rusin ubije chrześcianina lub chrześcianin Rusina, niech zginie tam, gdzie popełnił zabójstwo. Jeśli zaś ucieknie popełniwszy zabójstwo, a jest majętny, tedy część majątku która mu prawnie należy, weźmie bliski zabitego, a i żona zabójcy niech ma to co jej prawnie należy. Jeśli zaś sprawca zabójstwa jest niemajętny i ucieknie, niech trwa pozew aż go znajdą, a wtedy niech zginie. Jeśli kto kogo uderzy mieczem lub też jakiembądź naczyniem obije, za to uderzenie czy obicie zapłaci 5 liter srebra według zakonu ruskiego; a jeśli niemajętny

Wiersz 19 клнеть са» не клнеть са H. Ł. — 31 оубон» оубиѣство Ł.

ятого

рекше или кыеянинъ да къдасть митрь имать сребро по покопоу роусьскомоу; аще ли сждать не имоуть тако сътворивъше, да къдасть, колико имоуть, и да съимоть съ себе и тыі слугы прьты своя, къ нимже ходить, а о прота да рота ходить своего господа, нако никакоже иномоу помощи емоу, да прокыняють таюи отъ тоя некъупьскыя о сьмь. Аще оукрадеть Роусинъ что любо оу хрьстианина, или паче хрьстианинъ оу Роусина, и имъ въдеть въ тьмь часъ тать, егда татьбу сътворить, отъ погоубльшаго что любо, аще приготовить са татьбе творити, и оубиенъ въдеть, да не къпитета са съмьрть его ни отъ хрьстианъ, ни отъ Роуси; къ паче оубо да къзьметь свое, иже въдеть погоубилъ. Аще къдасть рькы оукрадьши, да имъ въдеть тьмь же, оу него же въдеть оукрадено, и съкладанъ въдеть, и оудасть то, колико сама сътворить, и сътворить трьіи о сьмь. Аще ли кто, или Роусинъ хрьстианинъ, или хрьстианинъ Роусинъ имоущи окрадъмь искоусъ творити, и наслыше имъ къзьметь что любо дрогъжьше, да къспатить трьіи. Аще къкрьжена лодиа въдеть катрьмь коліньмь на земли чюжи, и обращить са тамо иже отъ насъ Роуси, да аще кто идеть съпасъдати лодиа съ роугълъмь своимь и отъсыпати паче на земли хрьстианьскы, да проводимъ ю сикоуть насъмо страшьно место, доньдеже придеть къ нестрашьно место: аще ли такоже лодиа

zrobi to, tedy ma co może, i zdejmie z niego nawet to sukmie w których chodzi, a oprócz tego przysięgnie według swojej wiary, że niemá nikogo, coby mu w tem dopomógł, a wtedy pozew o to ustaje. Jeżeli ukradnie co Rusin u chrześcianina, lub chrześcianin u Rusina, i zchwytany będzie złodziej na gorącym uczynku przez okradzionego, jeśli się przygotuje kradzież popełniając i zabity zostanie: śmierć jego nie będzie poszukiwana ani od chrześcian ani od Rusi, a nadto odbierze swoje ten co stratę poniósł. Jeśli złodziej odda się w ręce, niech będzie ujęty przez okradzionego i związany; ma on oddać to co ukradł i w trójnasób więcej. Jeśli kto czy to Rusin do chrześcianina czy chrześcianin do Rusina pod pozorem szukania rzeczy zginionej wejdzie, i rzecz jaką przemocą i jawnie weźmie, w trójnasób za nią zapłaci. Jeśli wiatr wielki wyrzuci łódź na brzeg cudzy, a znajdować się tam będzie kto z nas, Rusi, i przyjdzie kto zaopatrzyć łódź ładugą swoją, aby ją potem odesłać w ziemię chrześciańską, mamy ją przeprowadzić przez wszelkie miejsca niebespieczne, dopokąd nie stanie w miejscu bezpiecznem. Jeżeli takowa łódź bądź przez burzę bądź przez przeszkody ziemskie zatrzymana, nie może dobić do swoich miejsc, my Ruś damy pomoc majtkom tej łodzi i doprowadzim ich z kupią w całości, gdy się to wydarzy blisko ziemi greckiej. Jeżeli zaś wydarzy się łodzi takowa prze-

Wiersz 1 кыеянинъ» оубиенинъ H. Ł. — 6 ходить» ходать H. Ł. — 21 трьіи» трижды H. Ł. — 25 къзьметь» или къзьметь H. Ł. — дрогъжьше» дрогъжинше H. Ł.

912 дань ли отъ бояръ и вороспения земьнаго коромнаа, не можеть къкоромити са къ своя си места, съпотроудивъшюмъ са гребьцьмъ тою ладию мы Роусь, и довроладимъ съ коупълею ихъ по здорову, ти аще плоутить са близъ земли грѣчьскыя; аще ли плоутить са тако же проказа ладии близъ земли роусьскыя, да проводимъ ю къ роусьскыимъ земламъ, и да продасть роухо тою ладию, аще чьто можеть продати са отъ ладиа, въполоучивъ имь мы Роусь; да когда ходимъ къ Грѣкы или съ коупълею, или къ съньмъ къ цесареви кличемоу, да поустимъ ю съ чьстию продаюе роухо ладиа ихъ. Аще ли плоутить са комоу отъ тою ладиа къ нои оукрѣпъноу быти, или кнѣгоу быти отъ насъ Роуси, или къдати чьто люде, да повинъныи бъдеть то сътворъшии прежде реченое спитимиемъ о тѣхъ. Аще полоняникъ обою странъ дрьжимъ есть или отъ Роуси, или отъ Грѣкъ, продавъ къ ниа страна, а ине обращеть са или Роусинъ или Грѣчинъ, да искоупать и къдратать искоупленое лице къ своя страна, и къдьмать цѣна его коупившии, или къмѣнить са къ коупли на дань уставленыимь цѣна. Таможе аще отъ рати мѣть бъдеть отъ тѣхъ Грѣкъ, таможе да къдратить са къ своя страна, и отъдана бъдеть цѣна его, якоже реченно есть, якоже есть коупли. Когда же требоують на коня ити, когда же потрѣба

szkoda blisko ziemi ruskiej, mamy ją przeprowadzić w ziemię ruską: niech przedają ładugę łodzi tej, i cokolwiek jest w niej do sprzedania, my Ruś mamy im z łodzi wywlec, a gdy pójdziem w Greki bądź z kupią, bądź w poselstwie do waszego cesarza, oddamy ze czcią przedaną ładugę łodzi ich. Jeśliby się zaś zdarzyło, że kto w łodzi tej zabity został, albo pobity od nas Rusi, lub że mu co zabrano, tedy ci co to popełnili powinni być ukarani karą wyżej rzeczoną. Jeśli obie strony mają jeńców bądź z Rusi, bądź z Greków przedanych w obcy kraj, a znajdzie się Rusin lub Greczyn, niech wykupi i wróci osobę wykupioną w swój kraj, ci zaś co kupili odbiorą cenę jej, lub wliczy się w cenę kupna każdodzienna robota. Podobnież jeśli kto na wojnie jeńcem dostanie się do Greków, niech będzie puszczon w swoją ziemię, a oddana być ma cena jego, jako się rzekło, według wartości. Jeśli cesarz będzie iść na wojnę, kiedy robicie wyprawę, a Ruś zechce uczcić cesarza waszego, ile ich kiedykolwiek przyjdzie i u cesarza waszego pozostać zechce, niech im to wolno będzie. Jeńcy ruscy ilekroć przyprowadzeniby byli do Rusi zkądkolwiek i sprzedawani chrześcianom, również i chrześciańscy jeńcy ilekroć przyprowadzeniby byli zkądkolwiek w Ruś, zostaną wolni za okupem 20 złotników i do Grecyi powrócą. O tem jeśli służebnik ruski zostanie ukra-

Wiersz 1 ли» и H. или Ch. w R. T. opuszczono. — 4 тою» ко тою H. — 7 ладии близъ земла роусьскыя tak ma Sofijski wremennik; ладии роусьстѣи H. Ł. R. T. — 24 искоупать» не коупать we wszystkich kodexach mylnie. — 26 къмѣнить са» мѣнить са mylnie we wszystkich kodexach. — 27 дань» дань H. Ł. Ch. T. — 28 отъ» да отъ H.

тѣорите, и сн хотать поуѣстити цѣсарн нашего, да аще къ кое крѣма елико ихъ придеть, и хотать остати са оу цѣсарн нашего, своихъ колеи да бждать. О Роуси о полонениихъ многаждъı отъ коихъ оубо странъı пришьдъшимъ къ Роусь и продаимъıмъ къ хрьстиинъı, аще же и о хрьстиинѣхъ полониихъıхъ многаждъı отъ коихъ люко странъı приходащимъ къ Роусь, се продаими бъıваить по два десате золота, и да придать къ Грькъı. О тъмь аще оукрадеи бждеть человѣчинъ роусьскъıи, или оусконть, или по нази продань бждеть, и жалоковати наоуиать Роусь, да повелить са такового отъ человѣчина, да имать и къ Роусь; къ и гостие погоубиша человѣчинъ, и жалоуать, да ищать и, обрѣтаемое да имать ие; аще ли къто искоуѣшении сего не дасть сътворити, мъстьникъ да погоубить правьда своя. О работащихъ къ Грькѣхъ Роуси оу хрьстиньского цѣсарн, аще къто оумреть, не оукрадеть своего имѣнии, ци и своихъ не имать, да къзратить са имѣние къ малъıмъ блиижикмъ къ Роусь; аще ли сътворить ображение, такоъıи къзъıеть оураженое его, комоу бждеть писалъ наслѣдити имѣние, да наслѣдить и отъ къзимлащихъ коупль Роуси отъ разануъıихъ ходащихъ къ Грькъı и оудлъжащихъ. Аще злодѣи къзратить са къ (Грькъı изъ) Роуси, да жалоуать Роусь хрьстиньскомоу цѣсарьствоу, и мъı бждеть такоъıи, и къзращень бждиony, albo ucieknie, albo z potrzeby 913
sprzedany będzie, a uskarży się na to Ruś, i służebnik przyzna to, niech go odbiorą w Ruś. Takoż jeżeli kupcom zniknie służebnik i uskarżą się, niech go szukają, a znalazłszy odbiorą. Jeśliby kto takowego poszukiwania robić nie dozwolił, naczelnik miejscowy będzie za to odpowiedzialny. Jeśli kto z Rusi w Grecyi, u cesarza chrześciańskiego usługujący umrze, nie rozporządziwszy swoim majątkiem, a krewnych przy sobie niema, majątek oddany zostanie dalszym krewnym jego w Rusi; gdy zaś zostawi rozporządzenie, majątek jego weźmie ten komu go dziedzictwem zapisał; otrzyma go zaś od Rusi zajmującej się handlem i chodzącej za różnemi sprawunkami do Grecyi. Jeśli złoczyńca z Rusi do Grecyi ucieknie, a Ruś zaniesie skargę do chrześciańskiego cesarstwa, niech będzie zchwytany i oddany przeciw woli na Ruś. To zaś wszystko obowiązana jest nawzajem Ruś czynić dla Greków, gdziekolwiekby się coś podobnego wydarzyło. Na większe tedy utwierdzenie między wami chrześcianami a Rusią zawartego pokoju, takowy na dwoch kartach przez Iwana napisany, a przez cesarza waszego własnoręcznie podpisany i przed krzyżem świętym i świętą nierozdzielną trójcą jedynego prawdziwego Boga naszego obwieszczony i dany naszym posłom. My zaś przysięgliśmy cesarzowi waszemu z woli bożej nad wami panującemu, według prawa

---

Wiersz 3 остати» остаити H. — 5 полоненьиѣи« полоненьи H. Ł. отполонени R. T. — 7 о хрьстиинѣхъ» отъ хрьстиинъ H. — 13 оусконть» къскоунть H. Ł. — 25 ображение» обращение H. — 28 отъ» о H. — 31 къ Грькъı изъ Роуси» Роусь we wszystkich kodexach mylnie.

913 деть и не хотяи къ Роусь. Си же късть да творять Роусь Грѣкомъ, идѣже аще ключать ся такоже. Их оутверьжение же неподвижьное быти между нами христьяны и Роусью, бывъшим миръ съложисмъ Нѣмочьскымь писаниемь на двою харътию цесаря нашего и своею рукою предъложивъшим устьнымь крестомъ и скатомь единосадьнымь Троицѣ единого истиньнаго Бога нашего изъвѣсти и дасть нашимъ сломъ: мы же клахомъ ся къ цесарю нашемоу иже отъ Бога суще нама божиимь хождениемь по законоу и по поконоу языка нашего, не преступати ни нама ни иномоу отъ страны нашея отъ оустановленыихъ главъ мира и любве. И такоже написание дахомъ цесарьства нашего на оутверьжение ономоу пребывати такоюмоу съвѣщанию, на оутверьжение и изъвѣщение между нами къпиющаго мира. Мѣсяца септембра къ вторыимь недѣлѣ индикта пать на десятаго, къ лѣто сѣзданиа мироу ,ѕѵѳ.

23. Цесарь же Леонъ слалъ роусьскымь поуьстникъ дарьми, золотомь, и паволокы, и фофоудиными, и приставы къ нимъ мужа своя показати имъ прекрасныихъ красотъ, и монастыи златыимь, и къ нимъ сѫщая богатьства, злато много, и паволокы, и каменье драгое, и страсти господьны гвоздиѥ и гвоздиѥ и хламиду багряныихъ и мощи святыихъ; оучюще и къ вѣрѣ своеи и показоующе имъ истиньныихъ вѣръ; и тако отъпоусти и къ своеи земли съ честью великоюи. Посланни же Ольгомь слалъ при-

i ustawy narodu naszego, że nie naruszym sami, i nikomu z naszych naruszyć nie dozwolim tych umówionych artykułów pokoju i przyjaźni. I takowe pismo daliśmy cesarstwu waszemu na utwierdzenie obustronne tego postanowienia, na utwierdzenie i obwieszczenie zawartego między nami pokoju; miesiąca września w drugą niedzielę, indykta 15go, roku od stworzenia świata 6420.

23. Cesarz zaś Leon uczcił posłów ruskich darami, złotem i pawołokami i szatami, i przydał im mężów swoich, aby im pokazali pięknoty cerkiewne i pałace złote i znajdujące się w nich bogactwa, złoto mnogie i pawołoki i drogie kamienie i mękę bożą: koronę i gwoździe, płaszcz purpurowy i relikwie świętych, ucząc ich wiary swojej i prawdziwą wiarę im pokazując, i tak odprawił ich do swej ziemi z wielką czcią. Wysłani tedy od Olega posłowie wrócili do Olega i rozpowiadali co od obydwoch

Wiersz 3 неподвижьное» неподвиженыие H. Ł. — 9 единого» едино H. — 16 глахъ» глаголохъ H. — 20 къ вторыимь.... десятаго tak przeczytał Miklosich Nest. 203.

дошла къ Ольгови, и повѣдаша ѥмоу рѣчи
свою цѣсарю, како сътворища миръ и оу-
радѣ положища межю грѣцьскою зѣмлею
и роуською, и платьѣхъ не престѧгнути
ни Грѣкомъ ни Роуси. И жяшеть Ольгъ
миръ имѣя къ всѣмъ странамъ, къмѣжа
въ Кыевѣ. И приспѣ осень, и помяну
Ольгъ конь свои, иже бѣ поставилъ пръ-
вѣе пасти, не всѣдаше нань. Бѣ бо прѣже въпро-
шалъ кѫдѣсьникъ и оугадѣсьникъ: отъ чего ми
есть оумрѣти? и рѣче ѥмоу одинъ кѫдѣсь-
никъ: кѫмѣже, конь, ѥгоже любиши и ѣз-
диши на немь, отъ того ти оумрѣти. Ольгъ
же приимъ въ оумъ сь, рѣче: николиже
вѣсѣдѫ на конь, ни вижю его болѣ того.
И повелѣ прѣкрмити и, и не водити его къ
немоу, и прѣидѣ нѣколико лѣтъ не дѣя
его, дондеже и на Грѣкы иде. И пришьдъ-
шю ѥмоу Кыеву и прѣбысть четыре лѣ-
та, на пятое лѣто помяну конь свои, отъ
негоже бѣ рекль кѫдѣсьникъ оумрѣти Ол-
гови; и призъвавъ старѣишину конюхъ,
рѣче: къдѣ есть конь мои, ѥгоже вѣхъ
поставилъ прѣкрмити и блюсти его? онъ же
рѣче: оумрѣлъ есть. Ольгъ же посмѣвъ сѧ
и оукорѣ кѫдѣсьника рѣча: то ть не пра-
во мнѣлъ бѣ, мъ всѣе то лъжа есть,
конь оумрѣлъ, а ты живъ. И повелѣ осѣ-
длати конь: дать вижю кости его. И при-
ѣха на место, идѣже бѣхѫ лежащѣ кости
его голы и лѣбъ голъ, и сълѣзъ съ коня,
посмѣвъ сѧ рѣча: отъ сего ли лѣба съмьрть
мънѣ вѣзмѣти? И въставивъ ногою на лѣбъ,
и вънидѣ змии изъ оушію и въ ногу,

cesarzów słyszeli, jak zawarli pokój, jakie
warunki między Grecyą a Rusią ułożyli i za-
przysięgli, że ich ani Grecy ani Ruś nie
naruszy. I żył Oleg w pokoju ze wszystki-
mi sąsiadami, a stolicę miał w Kijowie.
I nadeszła jesień, i przypomniał sobie Oleg
konia swego, którego kazał karmić, a nigdy
nań nie wsiadał. Albowiem gdy niegdyś za-
pytał był czarnoxiężników i wróżbitów: od
czego mi zginąć przyjdzie? rzekł mu jeden
wróżbit: «xiążę, koń twój którego lubisz
i jeździsz na nim, będzie przyczyną twej
śmierci!» Oleg zastanowiwszy się nad tem,
pomyślał sobie: nigdy go nie dosiądę, i wię-
cej widzieć go nie chcę. Kazał go tedy kar-
mić a nie przyprowadzać do siebie. I upły-
nęło kilka lat a nie używał go, aż posnedł
na Greki. I gdy do Kijowa powrócił, minęły
cztery lata, a w piątym roku przypomniał
sobie swego konia, od którego według prze-
powiedni czarnoxiężników umrzeć miał Oleg.
I wezwał do siebie nadkoniuszego mówiąc:
gdzie jest mój koń, któregom kazał karmić
i mieć o nim staranie? On zaś rzekł: zdechł.
Oleg więc rozśmiawszy się, szydził z wróżbi-
ta mówiąc: wierzże tu czarnoxiężnikom;
wszystko jest kłamstwem! koń zdechł, a ja
żyw. I kazał sobie konia osiodłać: «niech
widzę jego kości!» I przyjechał na miejsce
ono, gdzie leżały jego kości nagie i łeb
nagi. I zsiadłszy z konia rozśmiał się mó-
wiąc: od tegoż to łba mnie zginąć? I wstą-
pił nogą na łeb, i wypełzła z niego żmija
i w nogę go ukąsiła: od tego rozchoro-

Wiersz 5 Грѣкомъ» Грѣцьмъ H. Ł. R. T. — 15 на конь» нань R. T. P. — 21 кѫдѣсьникъ» кѫдѣсьники H. Ł., кѫдѣхи T. — 29 ать» дать H. Ł; то R; да P.

912 и съ того разколѣкъ са оумре. И плакаша са по немь вьси людие плачемь великъмь, и несоша и погребоша и на горѣ, иже глаголеть са Шековица: есть же могыла его до сего дьни, словеть могыла Ольгова. И бѣста вьсѣхъ лѣтъ его нѣмаженин три десате и три.

24. Се же не дивьно есть, яко отъ влъхованин съвѣщаеть са чародѣиство, иноже бѣсть въ цѣсарьство Доместианово: нѣкыи влъхъ, именьмь Аполонин Тинианинъ, зълѣмъ бѣше, мьстѣоуы и творя вьсѣдоу въ городѣхъ и въ селѣхъ бѣсовьскыма чюдеса; отъ Рима бо пришьдъ въ Вызантию оумоленъ бѣсть отъ живущихъ тоу, сътвори ти сиа: отъгнавъ множьство зьмин и скорѣпин изъ града, яко не въредити са человѣкомъ отъ нихъ; коньскыя окоуздавъ, когда съхожаахъ са болѣре. Такоже и въ Антиохию пришьдъ, и оумоленъ бывъ отъ нихъ; томимымъ бо Антиохиискыихъ отъ скорѣпин и отъ комаровъ, сътвори скорѣпин мѣдинъ, и погребе и въ земли, и мала стълпъ мраморина постави надъ нимь, и повелѣ трьсть дрьжати человѣкомъ и ходити по городоу и глаголати трьстьмь тресомомъ: безъ комара градъ. Тако изѣдоша изъ града комари и скорѣпиа. Испросиша же нѣкыи о лежащемь на градѣ тресѣ, въздахна, съпися на дъщицѣ сиа: оукы тебѣ окаанъиа городе, яко потрясеши са много, одрьжимъ бѣдѣи огньмь,

wawszy się umarł. I płakał po nim wszystek lud płaczem wielkim, i nieśli go i pogrzebali na górze, która się zowie Szczekowica; jest mogiła jego po dziś dzień, zowią ją mogiłą Olegową. I było wszystkiego panowania jego lat 33.

24. Nie dziwna to, że się przepowiednie czarnoxiężników wypełniają. Wszakże za panowania Domicyanowego był niejaki czarnoxiężnik, imieniem Apoloni tyanejski; znano go; chodził po grodach i siołach, wszędzie cuda biesowskie czyniąc. Z Rzymu przyszedł on do Bizancyum; uproszon od mieszkańców tamecznych, uczynił to: wygnał z grodu mnóstwo żmij i niedźwiadków tak, że ludziom więcej nie szkodziły; zhukane konie obłaskawiał na schadzkach możnowładców. Przyszedł też i do Antyochii uproszon od nich; dręczonym tedy przez niedźwiadki i komary antyochianom zdziałał niedźwiadka miedzianego, i zakopał go w ziemię, i mały słup marmurowy postawił nad nim, i kazał ludziom z trzciną w ręku po grodzie chodzić, i trzciną potrząsając mówić: bez komara gród! I tak znikły z grodu komary i niedźwiadki. Zapytany też o niepokojące gród trzęsienia, westchnął i napisał na deszczułkach te słowa: Biada ci grodzie nieszczęsny! doznasz mnogo wstrząśnień, a pochłoną cię płomienie, i opłakiwać będzie przybrzeżny Orontes. O nim to

Wiersz 8 не дивьно» дивьно H. Ł. — 10 Доместианово» Демеьтианово H. — 11 Аполонин Тинианинъ» Аполонитианинъ i tym podobne bałamuctwa we wszystkich kodexach. — 14 чюдеса» чюдеса творя H. — 28 града» гробѣ H. — 30 тресѣ» тресъ, we wszystkich kodexach mylnie.

оплауеть же та и при вереѣ сыи Орентии. О нымь же и великыи Анастасии Божиа города реуе: Аполонию же доже и до нынѣ на нѣцѣхъ мѣстѣхъ съѣдѣлають са сътворенам стоущам, ова на отъкращение животъныимъ четвероногыимъ и птицамъ могущимъ крадити человѣкы, другыа же на къздрьжание строуимъ рѣкамъ несъдрьжано текущимъ, ѣ нима нѣкам на татьбие и крадъ человѣкимъ сѣща, на повреждение стоить. Не тъчию бо за живота его така и такова съткориша бѣсове его ради, ѣ и по съмрьти его прѣбывающе оу гроба его хыщением творящѣ ѣ нима его, а на прельщение окаанымъ человѣкомъ, больша крадомъ на такова отъ диавола. Къто оубо ума реуеть о (иже отъ Манеѳона) творащихъ къзньскыихъ дѣлѣхъ? яко то такова горазда бысть къзньскыимъ прѣльщениемь, яко къиоу хаждаще видѣти Аполонию, яко не истокоу на са философьскыи хытрость имѣща. Подобашеть бо имоу, реуе, ниоже и ацъ словомь тъчию творити, ниже хотѣше, и не съкрышение имѣмь творити повелѣнам отъ него. Та же бѣси ослабленимь божиимь и творенимь бѣсовьскымь бѣкають, такоѣыи вещьми исхоущати са нашеи прѣславьныя вѣрѣ, аще тврьда есть и искрь прѣбываюшии Господеви, ни не ѣзыкома врагъмь ѣъчьтьныихъ ради чюдесъ и сотонимъ дѣлъ, творимыихъ отъ рѣкъ и слоугъ злобѣ двою.

i wielki Anastazy z bożego grodu mówi: 912
czarodziejstwa przez Apoloniego zdziałane, w niektórych miejscach podziśdzień jeszcze są skuteczne, jedne na odpędzenie czworonogów lub latawców szkodzić ludziom mogących, drugie na wstrzymywanie niesfornego biegu rzek, jeszcze inne na zapobieżenie wyniszczeniu i innym ludzkim szkodom. Nie tylko bowiem za żywota jego te i tym podobne rzeczy robili przez niego biesowie, lecz i po śmierci jego przybywający u jego grobu czynią to w imię jego dla złudzenia ludzi nieszczęśliwych, wielce pochopnych do takiego dyabelstwa. Cożby kto powiedział o czynach czarnoxięskich (Manetona), który tak dalece celował w matactwie czarnoxięskiem, że ustawicznie naśmiewał się z Apoloniego, iż istotnej mądrości filozoficznej nie posiadał; należało mu bowiem, powiada, samem słowem, tak jak ja, czynić co chciał, nie zaś praktykami wykonywać to co zamyślał. Wszystko to zaś dzieje się z dopuszczenia bożego i mocą biesowską; takowemi rzeczami próbuje się nasza przesławna wiara, azali silna jest i żarliwie obstająca przy Panu, a nie podająca się wrogom gwoli cudów złudliwych i dzieł szatańskich, które spełniają niewolnicy i słudzy złości podwójnej. A jeszcze imieniem pańskiem przepowiadali niektórzy: jako Balaam i Saul i Kaifas, i biesów precz wyganiali, jako Juda i synowie Skewa, albowiem i przez nie-

---

Wiersz 1 оплауеть» оплъуеть mylnie we wszystkich kodexach, poprawiono z Amart. — 5 животъныимъ четвероногыимъ» poprawiono według Amart.; четвероногъ H. — 17 иже отъ Манеѳона z Amart. — 19 горазда» горазды H. Ł. — 21 Аполонию» tak Amart.; Аполонии H. Ł., — не истокоу» не истокъсте H. неистокъстекыи Ł. неистокъ R. — 23 реуе z Amart., we wszystkich kodexach рещи.

913 — 15 Игорь же къ имѣнью Господьню пророкъ створивъ акы, яко Халамъ, и Слоухъ и Мадіфа, и васъ ихъ изгыбнуша, яко Июда и сынове Симеони. Оубо и на недостоиныхъ благодать действоуетъ многажды, да истерѣ свидѣтельствоуетъ, яко Халамъ тожь къ оконцѣ, житіи изъмѣнь и ересь, и облѣ свидѣтельствоваше къ нимъ благодать инѣхъ ради съмотреніи. И фарлонъ таковъ бѣ, къ и тому бѣдящая предпоказа. И Навоуходоносоръ законопреступникъ, къ и семоу инѣхъ по многыхъ сѣдящи послѣди же родѣхъ отъкры; тѣмь ихъ, яко многи прелестьни инѣдре оуть, предобразъ Христовъ чюдесемъ творятъ имоуще къ пользѣ человѣкомъ оумѣющимъ добраго, якоже бысть Симонъ нѣкыи и Менандръ и ини. Такоихъ ради не истинѣ рече: не оувѣсы прельщати.

25. Въ лѣто ,ѕукѳ., почѧ княжити Игорь по Ользѣ. Въ се же врѣмя почѧ цѣсарьствовати Костянтинъ, сынъ Леонтовъ, зѧть Романовъ. И Деревляне оудрѣшна са отъ Игоря по Ользѣ смьрти.

Въ лѣто ,ѕукѳ., иде Игорь на Деревляны, и побѣдивъ възложи на ня дань болшю Ользѣ. Въ тоже лѣто приде Семеонъ блъгарьскыи на Цесарь градъ, и сътворивъ миръ иде къ своѥ сѣ.

Въ лѣто ,ѕукѳ. придоша Печенѣзи прьвое на роуськыѧ земли, и сътворивъше

godnych łaska działa częstokroć, aby drugim dać świadectwo. Boć i Balaam daleki był od obojga, od życia dobrego i wiary, a jednak objawiła się w nim łaska, aby nad drugimi okazać opiekę. Takiż był i Faraon, a i jemu przyszłość ukazano. I Nabuchodonozor przestępcą zakonu był, a jednak i jemu odsłonił to co nastąpić miało po wielu pokoleniach. Skąd widoczna, że wielu, acz przeciwnych umysłem, pod pozorem Chrystusa dokonywa cudów inną jakąś sztuką na obałamucenie ludzi nieświadomych dobrego; takim był Simon czarnoxiężnik i Menander i inni, z powodu których słusznie powiedziano: nie dajcie się uwodzić cudami.

25. Lata 6421. Począł panować Igor po Olegu. Tegoż czasu wstąpił na cesarstwo Konstantyn syn Leontego, zięć Romana; a Drewlanie wystąpili do wojny przeciw Igorowi po śmierci Olega.

Lata 6422. Szedł Igor na Drewlanów, i zwyciężywszy ich nałożył na nich dań większą niż Oleg. Tegoż lata przyszedł Simeon bółgarski pod Carogrod, i pokój zawarłszy, wrócił do swego kraju.

Lata 6423 przyszli Pieczyngowie po raz pierwszy na Ruś, i zawarłszy pokój z Igo-

---

Wiersz 5 благодать действоуетъ» z Amart.; we wszystkich kodexach mylnie благодатьствоуетъ. — 7 изъмѣнь» tylko w R. T. — 10 бѣдящая предпоказа» предбѣдящая показа H. Ł. — 13 родѣхъ» z Amart.; we wszystkich kodexach mylnie. — 15 чюдесемъ творятъ» z Amart.; we wszystkich kodexach mylnie чюдесмѣть. — 24 оудрѣшна са» сотворша са R. T., открыгоша са P.

миръ съ Игорьмь идоша къ Доунаю. Въ сь же времена приде Семеонъ плѣнивъ Оракыи, Гръци же послаша по Печенѣгы, Печенѣгомъ же пришьдъшимъ и хотящимъ на Семеона, раздрашя са гръцьскыи кънезѣ. Видѣвъше Печенѣзи, яко сами на са рать имѣють отидоша къ своимъ си, а Блъгаре съ Грькы съступиша са, и посѣкоша къ(ы)ша Грьци. Семеонъ же приим градъ Одрынъ, иже прьвое Орестовъ городъ нарицаше са, сына Агамемноновѣ, иже прьвое въ трехъ рѣкахъ кѫпався са недуга избы, тогѹ сего ради градъ въ свое има нарече, послѣди же Ѧнъдрианъ кесарь обновивъ и въ свое има нарече Ѧнъдрианъ, мы же зовемъ Одрѣнъмь градъмь.

Въ лѣто ҁѕцд., въ лѣто ҁѕце., въ лѣто ҁѕцѕ., въ лѣто ҁѕцз., въ лѣто ҁѕцѝ., поставленъ Романъ цѣсарьмь въ Грьцѣхъ. Игорь же воюваше на Печенѣгы.

Въ лѣто ҁѕцѳ., въ лѣто ҁѕцѧ., въ лѣто ҁѕцѧа., въ лѣто ҁѕцѧѧ., въ лѣто ҁѕцѧр., въ лѣто ҁѕцѧд., въ лѣто ҁѕцѧе., въ лѣто ҁѕцѧѕ., въ лѣто ҁѕцѧз., приде Семеонъ на Цѣсарь градъ, и поплѣни Оракыи и Македонѣи, и приде къ Цѣсарю градоу къ сили къ келицѣ, къ гръдости, и сътвори миръ съ Романъмь цѣсарьмь, и възвратн са къ своимъ си.

Въ лѣто ҁѕцѧѕ., въ лѣто ҁѕцѧѳ., въ лѣто ҁѕцы., въ лѣто ҁѕцыа., въ лѣто ҁѕцыѧ., прьвое придоша Жѫгри на Цѣсарь градъ, и плѣниша вься Оракыи; Романъ же сътвори миръ съ Жѫгры.

26. Въ лѣто ҁѕцыр., въ лѣто ҁѕцыд.,

rem poszli ku Dunajowi. Tegoż czasu przyszedł Simeon pustosząc Tracyę, Grecy zaś posłali po Pieczyngów; Pieczyngowie przyszedłszy chcieli na Simeona uderzyć, alić kłótnia powstała między greckimi wodzami. Widząc Pieczyngowie, że oni sami z sobą zwadę mają, odeszli do dom, a Bółgarowie uderzyli na Greków i wycięli ich. Simeon tedy zdobył Odryen, który pierwej zwał się grodem Oresta, syna Agamemnonowego, co niegdyś w trzech rzekach skąpawszy się choroby pozbył i tu na tę pamiątkę gród od swego imienia nazwał. Na ostatek Adryan cesarz odnowił go i nazwał od swego imienia Adryanem, my zaś zowiem Odryenem grodem. 915 — 87

Lata 6424; lata 6425; lata 6426; lata 6427; lata 6428 został Roman cesarzem w Grecyi. Igor zaś wojował Pieczyngów.

Lata 6429; lata 6430; lata 6431; lata 6432; lata 6433; lata 6434; lata 6435; lata 6436; lata 6437. Przyszedł Simeon na Carogród, i spustoszył Tracyę i Macedonię i podstąpił pod Carogród w sile wielkiej, w hardości, i zawarł pokój z Romanem cesarzem i wrócił w swój kraj.

Lata 6438; lata 6439; lata 6440; lata 6441; lata 6442, po raz pierwszy przyszli Węgrowie na Carogród, i spustoszyli wszystką Tracyę. Roman zaś zawarł pokój z Węgrami.

Lata 6443; lata 6444; lata 6445; lata

Wiersz 7 рѣть» рать H. Ł. — 11 Ѧгамемноновѣ» Ѧгамемноновъ we wszystkich kodexach mylnie. — 16 Одрѣнъмь» Онъдрѣнѣмь H. Ł.

941 къ лѣто ,ѕүнѕ., къ лѣто ,ѕүнз., къ лѣто ,ѕүнѕ., къ лѣто ,ѕүнѳ., иде Игорь на Грѣкы, ико послаша Блъгаре вѣсть къ цесарю, ико идеть Роусь на Цѣсарь градъ, сѣдмь десять тысящь. Ихе пондоша, и приплоуша, и поуаша коиевати виѳиньскыя страны, и плѣнокахѫ по Понътоу до Ираклиа и до пафлагоньскыя земли, и вьсѣ страны никомидиньскыя пополониша и сѣдъ вьсь пожьгоша; цркъ же имѣше, оѣхъ растинахѫ, дроугыя акы страны постакляющѣ и стрѣлахѫ въ ня, изимахѫть, опакы рѫцѣ съвязъкахѫть, гвоздѣ железѣны по средѣ главы въбиваахѫть ихъ, много же скатѣихъ црькъвии огневи придаша, манастыря и села пожьгоша, и имѣниа не мало обоюю страноу вѣзяша. По тѣмь же приидѣшимъ коиемъ отъ въстока, Памъфилъ домесътикъ съ четырьмь десѧтьми тысящь, Фока же патрикии съ Македоны, Ѳеодоръ же стратилатъ съ Ѳраки, съ ними же и самоканиць болгарьстии, обидоша Роусь около. Съвѣдѣша Роусь, изидоша противоу, въоруживъше са на Грѣкы, и брани межю ними бывъши зѣлѣ, одва одолѣша Грѣци; Роусь же възвратиша са къ дроужинѣ своеи къ кечерoу, на ночь вѣлѣзъше въ ходыа отъбѣгоша. Ѳеофанъ же оусрѣте и въ ладиахъ съ огнемь, и поущати нача трѣбами огнь на ходыа роусьскыа, и бысть видѣти страшьно оубо. Роусь же видѣвъше пламень въ ладиахъ са въ водѫ морьскыѫ, хотѧще оубрести, и тако проуни възвратиша

6446; lata 6447; lata 6448; lata 6449. Szedł Igor na Greki, Bółgarowie zaś donieśli cesarzowi, że Ruś ciągnie na Carogród w 10 tysięcy łodzi. I wyruszywszy przypłynęli i poczęli pustoszyć Bitynię, i pustoszyli wybrzeża Pontu do Heraklei i do Paflagonii, i wszystek kraj nikomedyjski spustoszyli, i spalili w zatoce wszystkie budowle. Z jeńców zabranych jednych ścinali, drugich stawiali na cel i strzelali w nich, zchwyciwszy ich wiązali ręce w tył i wbijali im gwoździe żelazne w głowy; mnóstwo kościołów świętych wydali na pastwę płomieni, monastyry i sioła popalili, i dostatków nie mało z obojej strony morza zabrali. Potem gdy ze wschodu wojsko nadciągnęło, Pamfil domestyk w 40 tysięcy, Fokas patrycyus z Macedonami, zaś Teodor hetman z Trakami, a z nimi i inni wysocy dostojnicy, otoczyli Ruś w około. Ruś naradziwszy się, wyszła zbrojno przeciw Grekom, i była między nimi bitwa zacięta, ledwie że zwyciężyli Grecy; Ruś tedy wróciwszy się wieczorem ku swojej drużynie, nocą wsiadła na łodzie i uciekła. Teofan zaś zabiegł im w okrętach z ogniem i zaczął puszczać rurami ogień na łodzie ruskie, i było straszne widowisko. Ruś zaś ujrzawszy płomień rzucała się w morze chcąc je przepłynąć, i tak reszta wróciła ku domowi. Owoż gdy przyszli do swego kraju, rozpowiadał każdy swoim o tem co zaszło, i o ogniu okrętowym. «Jak błyskawica, mówili, która jest na niebiosach,

Wiersz 8 пафлагоньскы» фофлаганьскы H. — 11 страны» сторожи H. — 12 и стрѣлахѫ... съвязъкахѫть» стрѣлами растрѣлиха, и изимахѫ опакы рѫцѣ съвязаѫше H. — 15 манастыра... пожьгоша niema H. — 18 Памъфилъ домесътикъ poprawiono z Hamart.; we wszystkich kodexach mylnie.

ся къ своя ся. Тѣмь же пришьдъшимъ къ
дружинѣ своей, и повѣдаша имъжде своимъ о
бѣжавшимъ и о ожидаемѣмъ огни: иноже мьнѣ-
ша, рече, яже на небесѣхъ, Грѣци имѣть
оу собе, и сими поущающе жьжаху насъ,
сего ради не одолѣхомъ ихъ. Игорь же
пришьдъ паче събьскоупляти воя многы,
и посла по Варязѣ за море, кликя ихъ на
Грѣкы, паки хотя имѣти на ня.

Къ лѣто ,ѕуи. Семеонъ иде на Хрѣваты,
и побѣженъ бысть Хрѣваты, и оумре, оста-
вивъ Петра бъіаѯи, сына своего, Блъгарѣмъ
кънажити.

Къ сеже лѣто роди ся Святославъ оу
Игоря.

27. Къ лѣто ,ѕуіа., паки придоша Жгри
на Цѣсарь градъ, миръ сътвориѯѣше съ
Романомъ възвратиша къ своя ся.

Къ лѣто ,ѕуів. Игорь же съвокоупивъ
воя многы, Варязѣ, Роусь и Полѣяны,
Словѣны и Кривичи и Тиверьци, и Пече-
негы наѧтъ и тали оу нихъ поемъ, поиде
на Грѣкы въ лодьяхъ и на коняхъ, хотя
мьстити себе. Се слышавъше Корьсоуняни
послаша къ Романоу, глаголюще: се идѣть
Роусь, покрыли сѫть море корабьми. Такоже
и Блъгаре послаша късть, глаголюще: идѣть
Роусь, и наяли сѫть къ собѣ Печенѣгы.
Се слышавъ цѣсарь посла къ Игорю лѣпьшя
боляры, моля и глаголя: не ходи, въ къ-
зьми дань, яже ималъ Ольгъ, придамъ и
ищѣ къ тѣи дани. Такоже и къ Печенѣгомъ
посла паволокы и злато много. Игорь же
дошьдъ Доуная съзъва дружину, и паче

taki ogień mają Grecy u siebie, i puszcza- 941
jąc ją na nas palili nas, przetośmy im nie — 44
podołali.» Igor zaś przyszedłszy począł zbie-
rać wielkie wojsko, i posłał po Waręgów
za morze, wabiąc ich na Greków, na których
powtórnie iść zamierzał.

Lata 6450; Simeon szedł na Chorwatów
i pobili go Chorwaci, i umarł, zostawiwszy
Piotra, syna swojego, xięciem bółgarskim.

Tegoż lata urodził się Igorowi Świętosław.

Lata 6451. Znowu przyszli Węgrowie na
Carogród; zawarłszy pokój z Romanem, wró-
cili do swego kraju.

Lata 6452; Igor zebrał mnogie wojsko:
Waręgów, Ruś i Polanów, Słowian, Krywiczan
i Tywerców, i najął Pieczyngów, i wziąwszy
od nich zakładników, poszedł na Greki w ło-
dziach i na koniach, chcąc się zemścić. Usły-
szawszy o tem Chersońcy, posłali do Ro-
mana, mówiąc: «Oto idzie Ruś; pokryli
morze korabiami.» Toż i Bółgarowie posłali
z doniesieniem, mówiąc: «Idzie Ruś i na-
jęła sobie Pieczyngów.» To słysząc cesarz,
posłał do Igora dostojników znakomitszych
prosząc i mówiąc: «Nie idź, jeno weź dań ja-
ką brał Oleg, przydam i więcej do tej da-
ni.» Posłał także i do Pieczyngów pawołoki
i złota wiele. Igor zaś do Dunaju doszedłszy,
zwołał drużynę i począł radzić się opowia-

Wiersz 5 поущающе» поущающа H. L. — 8 ихъ» и H. — 16 Жгри niema H. — 22 оу» къ H. — 33 посла» посланіа H.

944–45 дoуматн, понѣдѣ имъ рѣуть цѣсарескоу. Рѣша же дроужина Игорева: да аще сице глаголеть цѣсарь, то оубо хоуемъ болѣ того, не биемъше са имати ѕлато, и сребро и паволокы? кѣдо кто вѣсть, кто одолѣеть, мы ли, они ли? ли съ моремь кто съвѣтьникъ? се бо не по земли ходимъ, но по глѣбинѣ морьстѣй, обьща съмрьть всѣмъ. Послоуша ихъ Игорь, и повелѣ Печенѣгомъ коневати блъгарьскыя земля, а сама къ дому оу Грькъ ѕлато и паволокы на всю вои и къзратн са къспать, и приде къ Кыеву къ свои си.

Къ лѣто ѕѳнг., приспѣ Романъ, и Костянтинъ и Стефанъ съласѣ къ Игореви построити мира прьваго. Игорь же глаголя съ ними о мирѣ. Посла Игорь мужа своя къ Романоу, Романъ же съзъва боляры и сановьникы. Приведоша роуськыя послы, и вельма глаголати, писати обоихъ рѣчи на харатьи, рѣкыю дроугаго съвѣщанья, бывъшаго при цѣсари Романѣ, и Костянтинѣ и Стефанѣ христолюбивыихъ владыкахъ.

Мы отъ рода роуськаго сли и гостѣ: Икоръ, послъ Игоревъ, великаго кънязя роуськаго, и обьчни сли: Воуефастъ, Свѣтославль, сына Игорева; Искоусеви, Ольгы кънагыни; Слоудъи, Игоревъ, нетии Игоревъ; Оулѣбъ Колодиславль; Канидаръ, Передъславинъ; Шихъберн Сфандры, жены Оулѣбли; Прастѣнъ, Тоудовъ; Либи, Арфастовъ; Гримъ, Сфирковъ; Прастѣнъ, Якоунь, нетии Игоревъ; Карлы, Тоудковъ,

dając jej co rzekł cesarz. Rzekła drużyna Igora: jeśli tak mówi cesarz, to czegoż nam więcej trzeba, jak bez bitwy wziąć złoto, srebro i pawołoki? Ktoż to wie, kto zwycięży, czy my, czy oni? ktoż sojusz zawarł z morzem? gdyż oto nie po ziemi chodzim, lecz jesteśmy na głębinie morskiej; śmierć czeka wszystkich.» Usłuchał jej Igor i rozkazał Pieczyngom pustoszyć Bółgaryę, sam zaś wziął u Greków złoto i pawołoki na wszystkie wojsko, i wrócił nazad i przyszedł do dom, do Kijowa.

Lata 6453. Roman i Konstanty i Stefan przysłali posłów do Igora dla odnowienia pokoju dawniejszego. Igor więc umawiał się z nimi o pokój. Posłał Igor mężów swoich do Romana; Roman zaś wezwał możnych i dostojników. Wprowadzono posłów ruskich i kazano mówić i spisywać obustronne umowy na papierze, zgodnie z dawniejszą umową zawartą za cesarza Romana i Konstantyna i Stefana, chrystolubnych władców.

My od rodu ruskiego posły i goście: Iwor poseł Igora wielkiego xięcia ruskiego, i zwyczajni posłowie: Wujefast Świętosława syna Igorowego, Iskusewi xiężnej Olgi, Słudy Igorow, siostrzeniec Igorów, Uleb Władysławow, Kanicar Predysławy, Szychbern, Sfandry żony Ulebowej, Prastien Turdow, Libi Arfastow, Grim Sfirkow, Prastien Jakunow, siostrzeniec Igorów, Kary Tudkow, Karszew, Turdow, Egri Ewliskow, Woist Ikow,

---

Wiersz 20 **писати**» **писати** H. R. T. — 23 **владыкахъ**» **владыкъ**, we wszystkich kodexach mylnie. — 30 **Сфандры**» **Сфандръ** mylnie we wszystkich kodexach. — 31 **Тоудовъ**» **Тоудоуни** mylnie we wszystkich kodexach.

Каршевъ, Тоурдовъ; Єгри, Євлисковъ; Воистъ, Пковъ; Истръ, Ꙗминьдовъ; Прастѣнъ, Берновъ; Ꙗвтагъ, Гоунаревъ; Шибридъ, Алдань; Колъ, Клековъ; Стенги Єтоновъ; Сфирька, Алвадъ, Гоудовъ; Фоурди, Тоуадовъ; Моуторъ, Ѫтинь; Коуньць, Адоунь; Адоулбъ, Ингивладъ, Оульбъ, Фроутань; Гомолъ, Коуци, Ємигъ, Тоурьбидъ, Фоурьстѣнь; Броуны, Роалдъ, Гоунастръ, Фрастѣнь; Пиъгелдъ, Тоурьбернъ, и дроугъıи Тоурьбернъ; Оульбъ, Тоурьбьнь; Моны, Роуалдъ, Свѣнь; Стиръ, Алдань; Тилии, Апоубъкаръ, Свѣнъ, Воузьлѣвъ; и Синъво Боричь; послани отъ Игоря, великаго кънѧзꙗ роуськаго, и отъ вьсеꙗ кънѧжиꙗ и отъ вьсѣхъ людии роусьскъıꙗ землꙗ. И отъ тѣхъ заповѣдано обновити ветъхъıи миръ, ненавидѧщаго добра и вражьдалюбьца диꙗвола разорити, отъ многъ лѣтъ и оутврьдити любъвь межю Грькы и Роусиѭ; и великъıи кънѧзь нашь Игорь, и кънѧзи, и болꙗре ѥго и людиѥ вьси роусьстии послаша ны къ Романоу, и Костꙗнтиноу, и къ Стефаноу, къ великъıмъ цѣсарьмъ гръчьськъıмъ, сътворити любъвь съ самѣми цѣсари, съ вьсѣмь болꙗрьствъмь, и съ вьсѣми людьми гръчьскъıми на вьсꙗ лѣта, доидеже сиꙗѥть слъньце и вьсь миръ стоить. И иже помъıслить отъ страны роуськъıꙗ разроушити такѫ любъвь, и ѥлико ихъ врьщениѥ приꙗли сѫть, да приимѫть мьсть отъ Бога вьседрьжителꙗ, осѫжениѥ на по-

Istr Jamindow, Prastien Bernow, Jawtiag Gunarow, Szibrid Aldanow, Koł Klekow, Stengi Etonow, Sfirka, Ałwad Gudow, Furdy Tuadow, Mutor Ontinow, Kupec Adunow, Adułb, Ingiwład, Uleb Frutanow; Gomoł, Kuci, Emig, Turbid, Furstienow; Bruny, Roałd, Gunastr, Frastienow; Ingełd, Turbern, i drugi Turbern; Uleb Turbenow, Mony, Ruałd Swienow; Stir Aldanow, Tilej, Apubkar, Swien Wuzlewow i Sinko Borycz; posłani od Igora wielkiego xięcia ruskiego, i od wszystkich xięstw i od wszystkich ludzi ruskiej ziemi, którzy polecili nam dawny pokój odnowić, i dyabła nienawistnego dobru a lubiącego niezgodę zniszczyć, i dawną przyjaźń między Grekami a Rusią utwierdzić. Wielki xiążę nasz Igor, i xiążęta i bojarowie jego i wszyscy ludzie ruscy posłali nas do Romana i Konstantyna i Stefana, wielkich cesarzów greckich, dla zawiązania przyjaźni z cesarzami samymi, ze wszystkimi dostojnikami, i ze wszystkimi ludźmi greckimi po wszystkie czasy, pokąd świeci słońce i świat wszystek stoi. Ktokolwiek ze strony Rusi zechce naruszyć tę przyjaźń, wszyscy ci co chrzest przyjęli niech doznają zemsty od Boga wszechmogącego, i niech będą osądzeni na zgubę w tem życiu i przyszłem, a ilu ich jest niechrzconych, niech nie mają pomocy od Boga, ani od Peruna, niech tarcze własne nie ochronią ich, i mieczami własnymi niech będą posiekani, niech giną od własnych strzał i

Wiersz 1 Євлисковъ» Єрлисковъ H. — 1 Воистъ Иковъ» Воистовъ Иковъ H., Воиковъ Ł. — 3 Ꙗвтагъ» Ꙗтвагъ H. R. T. — 5 Фоурди Тоуадовъ» Фоудри Тоульвовъ H. Фоудри Тоуадовъ Ł. — 7 Адоулбъ» Адолбъ H. R. T. — 7 Ингивладъ» Ангивладъ H. — 8 Тоурьбидъ» Тоурьбридъ H. — 14 Боричь» Биричь H. — 21 и кънѧзи niema H. — 30 врьщениѥ» свѧщениѥ H. R. T.

945 глаголь къ сии имъ и къ каждыми; и всякоу имъ мести не творити, да не имать помощи отъ Бога, ни отъ Перуна, да не оущитають са щиты своими, и да построени каждо имъ своими, отъ стрелъ и отъ инаго оружиа своего, и да каждо ѣдеть къ сии имъ и къ каждыми. А всякыми мышь роускыми и которе его да посылаеть на то въ Грькы къ всякыимъ цесарьскымъ грькыскыимъ кораблемъ, колико хотать, съ сълы и гостьми, якоже имъ оустановлено есть. Коштиа сълы всяти кождо, а гостие сребромъ; мыто не оуведаль есть мышь ваша посылати грамоты къ цесарьствоу вашемоу; ниже посълыимъ бъгаеть отъ наъ сълы и гостие, да приносать грамоты писмо сице: яко послахъ кораблѣ сколько; и отъ тѣхъ да оуведаемъ и мы, оже съ миромъ приходать; аще ли безъ грамоты придоуть, и предани каждо намъ, да держимъ и храними, дондеже къдитьствиимъ мышь вашемоу; аще ли роукы не дадоуть, и противать са, да оубиими каждо, да не оужиоуть са съмерьи ихъ отъ къняжа вашего; аще ли оутекшимъ къ Роусь придоуть, мы напишемъ къ княжю вашемоу, яко имъ любо, тако сътворать. Аще придоуть Роусь всѣхъ коупьци, да не въземлоуть мыта. Да капостить мышь сълъмъ своимъ и приходящимъ Роуси сѣдѣ, да не творать вредиша къ селомъ, ни къ сѣдѣ вашемъ. И приходящимъ имъ, да питаеть оу святаго Мамы, да послеть цесарьство ваше, да исписоуть имена ихъ, тогда къдѣ-

od innego swego oręża, niech będą niewolnikami w tem życiu i w przyszłem. Wielki xiążę ruski i bojarowie jego mogą posyłać do Grecyi ku wielkim cesarzom greckim korabi ile chcą z posłami i gośćmi. Było umówiono, że posłowie mają mieć pieczęcie złote, a goście srebrne, teraz zaś oznajmił wasz xiążę, iż posyłać będzie pismo do cesarstwa naszego. Jeśli słani będą od niego posły i goście, mają przynosić pismo w którem wyrażono będzie, ile korabi posłał. I od nich dowiemy się, że z mirem przychodzą. Jeśli zaś bez pisma przyjdą, oddani będą nam, abyśmy ich zatrzymali i chronili, aż dopokąd xiążę wasz uwiadomion o tem nie będzie. Gdyby się zaś poddać nam nie chcieli i bronili się, zostaną ubici a śmierć ich od waszego xięcia poszukiwana nie będzie; jeśli zaś uciekną i przyjdą w Ruś, my napiszem do xięcia waszego, a on postąpi z nimi jak mu się podoba. Jeśli Ruś przyjdzie bez kupi, nie będą pobierać miesięcznego. Xiążę zakaże posłom swoim i przychodzącej tu Rusi, aby nie robiła żadnych zbytków w siołach i w kraju naszym. A gdy nadejdą, zatrzymają się u ś. Mamy; i poszlem od cesarstwa naszego, aby spisać ich imiona. Natenczas wezmą swoje miesięczne: posłowie poselskie, a goście miesięczne, najpierw od grodu Kijowa, potem od Czernichowa i Perejęsławia, i z innych grodów. Wchodzić zaś mają do grodu jedną bramą, z przystawem cesarskim, bez oręża, po 50 ludzi, i zajmować się kupią według po-

Wiersz 7 и къ каждыми] каждыми w kodexach mylnie. — 29 сълъмъ] словомъ H. R. T.

мѫть мѣсачьное свое, сълн сълъбное, а гостие мѣсачьное, прьвое отъ города Кыева, нлнъı нхъ Чрънигова и Переаславля и прочни городъı. Да вьходять къ городъ одиноу коротъı съ цѣсарѣскъıмь мужьмь безъ оружия, мужь пать десать, и да творать коупль, нкоже нмъ надобѣ, пакъı да исходать; и мужь цѣсарьства нашего да хранить ѩ; да аще къто отъ Роусн или отъ Грькъ сътворить крико, да оправлають то. Вьходяще же Роусь въ градъ да не нмѣють власти коупити паволокъ лише по пать десать золотьнникъ, и отъ тѣхъ паволокъ аще къто крьнеть, да показъıвають цѣсарѣскоу мужю, и тъ ѩ запечатають, и дасть нмъ. И отходящен Роусь отъ сьдоу вьзнмають отъ насъ, нже надобѣ, брашьно на пать, и нже надобѣ лодиемъ, нкоже оустановлено есть прьвое, и да вьзвращають ся съ съпасанисмь въ странѫ свою; да не нмѣють власти зимовати оу свѧтаго Мамъı. Аще оусмотить челядинъ отъ Роуси, но не же придять въ странѫ цѣсарьства нашего, и отъ свѧтаго Мамъı аще кадеть и обращеть ся, да понмають и; аще ли не обращеть ся, да на ротѣ идять наши хрьстиане Роусь по вѣрѣ нхъ, а нехрьстиане по законоу своемоу, ти тогда вьзнмають отъ насъ цѣнѫ свою, нкоже оустановлено есть прѣже, дѣ паволокѫ за челядинъ. Аще ли къто отъ людни цѣсарьства нашего, ли отъ города нашего, или отъ нинѣхъ

trzeby i powracać. A przystaw cesarstwa naszego będzie ich ochraniał, i jeśliby kto, czyto z Rusi czy z Greków, dopuścił się krzywdy, ma ją naprawić. Ruś do miasta wchodząc nie może kupować pawołoki więcej jak za 50 złotników, a tę pawołokę kto kupi ma pokazać przystawowi cesarskiemu, ten zaś zapieczętuje ją i odda mu. A odchodząca ztąd Ruś otrzyma od nas żywności na drogę, co potrzeba, i cokolwiek potrzeba będzie łodziom, jak to dawniej ustanowiono; ma zaś powracać szczęśliwie do swego kraju, a zimować jej u ś. Mamy nie wolno. Jeśli służebnik z Rusi ucieknie, i przyjdą poń w strony cesarstwa naszego, i od ś. Mamy jeśli się znajdzie, niech go zchwytają, gdy się zaś nie znajdzie, wtedy nasza Ruś chrześciańska wykona przysięgę według swej wiary, a niechrześcianie według swego zakonu, a natenczas wezmą cenę swoją która jest dawniej ustanowiona, dwie pawołoki za służebnika. Jeśli z ludzi cesarstwa naszego czy to ze stolicy naszej, czy z innych grodów ucieknie służebnik nasz do was i przyniesie co, zwróćicie go nam nazad, a gdy to co z sobą uniósł, znajdzie się w całości, otrzymacie za niego dwa złotniki za przytrzymanie. Jeśli Rusin który pokusi się wziąć co u ludzi cesarstwa naszego, ten co to uczynił, ukaran będzie wielce, bowiem za to co wziął, zapłaci sowito. A jeśli to uczyni Greczyn Rusinowi,

Wiersz 10 **сътворить**» **сътвори** mylnie we wszystkich kodexach. — 11 **не имѣють власти**» **не творать пакости** H. R. T. — 14 **крьнеть**» **коупить** H. R. T. — 16 **Роусь**» **Роуси** w kodexach mylnie. — 31 **нашего**» **нашего** mylnie w kodexach. — 32 **города**» **рода** H. R. T.

945 городъ оусконутъ уелнднихъ нашихъ къ намъ, и принесетъ уьто, да къдератать и опать а иже уьто принесъ бждетъ, вьсе цѣло, и да къзьметъ отъ него золотьника два имѣуьшаго. Аще ли кто покоусить са отъ Роуси къдати уьто отъ людии цесарьства нашего, иже то сътворить, показненъ бждетъ келъи; аще ли къдать бждетъ, да здлатитъ сагоубо; и аще сътворить тоже Грѣчинъ Роусиноу, да приметъ та же казнь, ино же прилъ есть и онъ; аще ли клоучить са оукрасти Роусиноу отъ Грѣкъ уьто, или Грѣчиноу отъ Роуси, достойно есть, да къдератитъ и не тѣуиъ единою, нъ и цѣнж его: аще оукраденое обрѣщетъ са продажно, да къдасть и цѣнж его сагоубо, и тъ показъненъ бждетъ по законоу грѣчьскомоу, по оустанову и по законоу роусьскомоу. Елико хрьстиянъ отъ власти нашеа плѣненъ приведетъ Роусь, то аще бждетъ оуноша или дѣвица добра, да къдадатъ здлатьника десать, и поимѣть и; аще ли есть средокнчь, да къдасть золотьника осьмь, и поимѣть и; аще ли бждетъ старъ или дѣтищь, да къдасть здлатьника пать. Аще ли окрадѣть Роусь работалъще оу Грѣкъ, аще ли сѣть плѣньници, да искоупѣть и Роусь по десать здлатьникъ: аще ли коупилъ и бждетъ Грѣчинъ, подъ хрьстъмь достоитъ емоу, да къзьметъ цѣнж своѣ, еликоже далъ бждетъ на нь. А о коръсоуньстѣи странѣ, еликоже есть городовъ на тои власти, да не имѣютъ власти кънази роусьстии, да коюютъ ис тѣхъ странахъ, и та страна не пожарнетъ са нами. Тъгда, аще

odbierze takąż karę, jaką tamten odebrał. Jeśli się zdarzy Rusinowi ukraść co u Greków lub Grekowi u Rusi, słuszna jest iżby zwrócono nietylko rzecz samą, ale i cenę jej; jeśli rzecz ukradziona ukaże się sprzedaną, zapłaci cenę jej sowitą, i ukaran będzie według zakonu greckiego, i według ustawy i zakonu ruskiego. Jeśli Ruś przyprowadzi chrześcijańskich jeńców z naszego kraju, tedy jeśli będzie mołojec lub dziewka dorosła, niech dadzą po złotników 10 a odbiorą ich; jeśli średniego wieku ludzie, niech dadzą po 8 złotników a odbiorą ich; jeśli zaś będzie starzec lub dziecko, niech dadzą po 5 złotników. Jeśli znajdą się u Greków w służbie Rusini którzy zabrani byli w niewolę, wykupi ich Ruś po 10 złotników; jeśli ich Greczyn kupił, i zaprzysięgnie to, należy mu zwrócić cenę którą dał za nich. A w chersońskiej krainie, ile jest grodów w tych stronach, niechaj nie mają władzy xiążęta ruscy i nie pustoszą tych stron, i ta kraina niema wam ulegać. Wtedy jeśli xiążę ruski zażąda od nas wojska na wojnę: damy mu ile będzie potrzebował. A co do tego, jeśli Ruś znajdzie okręt grecki gdziekolwiek przez burzę wyrzucony, nie powinna go pokrzywdzać; jeśli zaś kto wezmie co z niego, lub zabierze człowieka w niewolę, lub zabije go, będzie osądzon według zakonu ruskiego i greckiego. Jeżeli Ruś znajdzie Chersońców ryby łowiących w uściu Dnieprowem, niech im żadnej krzywdy nie wyrządza. Nie wolno też Rusi zimować w uściu Dnieprowem w

Wiersz 7 нашего» кашего mylnie w kodexach.

проснть кон оу насъ князь роуськыи, да коюють, да дамъ кмоу, колико кмоу
ѣдеть трѣбѣ. И о тѣмь, аще обращать Роуси коуплѧ грѣчьскы кыпрьженоу на ко-
5 кмь любо мѣстѣ, да не прѣобидать кѣ; аще ли отъ нѣкѣмь кѣзьметь кѣто чѣто, ли оубѣкѣ порабоутить, или оубиють, да ѣдеть покиньнъ ѕаконоу роуськоу и грѣчьскоу. Аще обращать Роуси Коръсоуньскыѣ рѣкы ло-
10 кища къ оустию Дънѣпра, да не творать нымъ ѕла никакоже, и да не имѣють власти Роуси ѕимовати къ оустию Дънѣпра, Бѣловережи, ни оу святаго Сѣрьгия, къ когда придеть осень, да идать къ домѣ
15 своим къ Роусь. А о сихъ, иже то приходать урѣдьници Блъгаре, коюють къ странѣ коръсоуньстѣи, и келнымъ князю роуськомоу, да ихъ не поущаеть плакостить странѣ тѣи. Или аще клюють ся прокаѕа нѣ-
20 кака отъ Грѣкъ, сѣдящихъ подъ власть цѣсарьства нашего, да не имате власти казнити и, нъ повелѣниемь цѣсарьства нашего, да приметь, якоже ѣдеть сътворилъ. Аще оубиеть хрьстияниня Роусина, или Роусинъ хрьстияниня, да дрьжимъ ѣдеть сътворивъшии оубииство отъ ближ-
25 нихъ оубиеного, да оубиють и; аще ли оускоунть сътворивъшии оубои, и оубѣѕать, аще ѣдеть имоущь, да кѣзьмать имѣние его ближьнии оубиеного; аще ли нѣсть имоущь сътворивъшии оубииство, и оусноунть, да ищють его, дондеже обращеть ся; аще
30 ли обращеть ся, да оубиенъ ѣдеть. Или

Białobereżu, ani u ś. Eterego, lecz gdy 945
przyjdzie jesień, ma wrócić do domów swoich, w Ruś. A co do Bółgarów czarnych, którzy przychodzą pustoszyć krainę chersońską, żądamy od xięcia ruskiego, aby im nie dozwalał szkody wyrządzać w tej krainie. Jeżeli się zdarzy iż zbrodnia jakowa popełniona zostanie ze strony Greków zostających pod władzą cesarstwa naszego, nie macie prawa karać ich, lecz z rozkazu cesarstwa naszego ukaran będzie każdy jak zawinił. Jeśli chrześcianin zabije Rusina lub Rusin chrześcianina, tedy zabójca przytrzyman będzie przez krewnych zabitego, i ci go zabiją. Jeżeli zabójca ucieknie a jest majętny, majątek jego zabiorą bliźni zabitego; jeśli zaś zabójca jest niemajętny a ucieknie, niech go szukają aż póki nie znajdą, a gdy go znajdą, niech będzie zabity. Jeśli uderzy mieczem lub kopiją lub jakimbądź naczyniem Rusin Greczyna lub Greczyn Rusina, za to wykroczenie zapłaci srebra liter 5 według zakonu ruskiego; jeśli jest niemajętny, niech da ile może, a nawet i suknie w których chodzi zdjąć z niego; na ostatek niech złoży przysięgę według swej wiary, że nic niema, a wtedy puszczon będzie. Jeśli cesarstwo nasze potrzebować będzie od was wojska na nieprzyjaciół naszych, napiszemy do waszego wielkiego xięcia, a ten ma je nam przysłać ile chcemy, a ztąd poznają inne kraje jaką przyjaźń mają Grecy z Rusią. Wszystkie tedy te artykuły napi-

---

Wiersz 2 да дамъ» дамъ H., да дамъ Ł. — 3 трѣбѣ» и да коюють dodaje H. R. T. — 8 Аще» И аще H. R. T. — 13 Сѣрьгия» Ѣльферия w kodexach mylnie. — 18 плакостить... тѣи» и плакостить сторонѣ его H. — 25 или... хрьстияниня niema H. — да» и да w kodexach mylnie. — 32 аще ли обращеть ся niema H.

945 аще отдарить мьтьзь, или конець, или кацѣмь
любо сасадѣмь Роусинъ Грьтина или Грь-
тинъ Роусина, да того дѣли грѣха заплать-
тить сребра литръ пать по законоу роусь-
скомоу; аще ли есть немилость, да како
можеть, къ толико же продамъ бядеть,
яко да и ирьты, къ инѣже ходить, да и
тьі съ него съмати, а о проч да на роть
ходить по своемь кѣрѣ, яко не имѣмъ инѣтьто-
же, ти тако поущень бядеть. Аще ли хотѣ-
ти начьнеть наше цѣсарьство отъ насъ кон
на протикаща са нашъ, да пишеть къ
великомоу кънадзю нашемоу, и послеть къ
нашъ, еликоже хочемъ: и отъ толѣ очѣ-
дать инѣі страны, каѣ любезь имѣеть
Грѣци съ Роусиѣ. Мьі же съѣщанию сьсе
написахомъ на дкою харътию, и ецина
харътиа есть оу цѣсарьства нашего, на
неиже есть крьсть и имена наша написа-
на, а на дроугои съли наши и гостие на-
ши. А отъходаче съ сазь цѣсарьства на-
шего да доиокодать къ великомоу кънад-
зю роусьскомоу Игореви и къ людемъ его,
и ти приимъшие харътиь на роть идать,
хранити истина, яко мьі съѣщахомъ, на-
писахомъ харътиь сиѣ, на неиже сазь
имена наша написана. Мьі же, елико насъ
крьстиан са есмьі, нахомъ са крьстѣнь
святаго Илиа къ съборнѣи церькъви и предъ-
лежащиимъ устьнимъ крьстомь и харътиеѣ
сеѣ, хранити всѣ, иже есть написано на
неи, не преступати отъ того инѣтьтоже: а
иже преступить се отъ страны нашеѣ, ли
кънадзь ли инъ къто, ли крьщень или не-

saliśmy na dwoch kartach, i jedna karta
jest u cesarstwa naszego, na niej jest krzyż
i imiona nasze napisane, a na drugiej po-
słowie wasi i wasi goście. A odchodzący z
posłem cesarstwa naszego mają wprowadzić 5
go do wielkiego xięcia ruskiego Igora i do
jego ludzi, którzy przyjąwszy kartę poprzy-
sięgną, że zachowają rzetelnie wszystko coś-
my uradzili i napisali na tej karcie, na
której imiona nasze są położone. My zaś, 10
ile nas jest chrzconych kleliśmy się na cer-
kiew ś. Eliasza w sobornej cerkwi, i na krzyż
święty przed nami będący, i na tę kartę,
zachować wszystko to co na niej napisano,
i w niczem od tego nie odstąpić; a kto- 15
kolwiek by z naszej strony odstąpił, czy to
xiążę, czy kto inny, czy chrzcony czy nie-
chrzcony, niech nie dozna pomocy od Bo-
ga, i niech będzie niewolnikiem w tem ży-
ciu i w przyszłem, i niech będzie własnym 20
orężem zakłuty. A Ruś niechrzcona ma zło-
żyć tarcze swoje i miecze swoje nagie, na-
ramniki swoje i inne oręże, i poprzysiądz,
że wszystko co na tej karcie napisano, bę-
dzie od Igora i od bojarów wszystkich i 25
od wszystkich ludzi ruskiego kraju zacho-
wane po wszystkie czasy i zawsze. Jeśli zaś
kto z xiążąt lub ludzi ruskich czy to chrze-
ścianin czy niechrześcianin przekroczy to co
jest napisane na karcie tej, niech zginie od 30
swego oręża, niech będzie przeklęty od Bo-
ga i od Peruna, jako złamał swoją przysięgę.
Szczęść więc Boże: niech wielki xiążę Igor
zachowa w całości przyjaźń prawą, i niech

Wiersz 16 съѣщанию» съѣщанимь w kodexach mylnie. — 17 написахомъ» по-
ложимъ H., положихомъ Ch.

крьщенъ, да не имать помощи отъ Бога, и да бждеть рабъ къ сни нѣмъ и бждущимъ, и да златомъ бждеть своимь оружиемь; а не крьщенам Роусь полагають щиты своими и мьча своа нагы, обружа своа и прочиимь оружиемь, да клянать са о всѣхъ, иже сѣть написана на харатии сеи, хранити отъ Игоря и отъ всѣхъ болиръ, и отъ всѣхъ людии отъ страны роусьскыа къ проуам лѣта и всегда: аще ли же кто отъ княжь ли отъ людии роусьскыихъ, ли хрьстиянъ, ли нехрьстиянъ, преступить се, иже есть писано на харатии сеи, бждеть достоинъ своимь оружиемь оумрѣти, и да бждеть клатъ отъ Бога и отъ Пероуна, имо преступи свою клатвоу: да оубо бждеть добрѣ, Игорь великыи княжь, да хранить си любовь прьваа, да не разроушить са, дондеже сльньце свиеть, и сь миръ стоить, къ имѣющимъ нѣмъ и къ бждущимъ.

takowa nienaruszona będzie, pokąd słońce świeci i wszystek świat stoi, w wiek teraźniejszy i w przyszłe. 945

Посланнии же сльи Игорьмь придоша къ Игореви съ сльы гръчьскыими, повѣдаша вься реч[и] цѣсаря Романа. Игорь же призва сльы гръчьскыа, и рече имъ: глаголѣте, чьто вы каза цѣсарь. И рѣша сльи цѣсареви: се, посла нась цѣсарь, радъ есть мироу, хощеть миръ имѣти съ княжьствомь роусьскымь и любовь; твои сльи водиша сѣть цѣсарьства нашеа роте, и насъ посласта роте водити тебе и мужь твоихъ. Обѣща са Игорь сице сътворити. Зане оутра призва Игорь сльы, и приде на хльмъ, идѣже стояше Пероунъ, и поклади оружие свое, и щиты и злато, и ходи Игорь роте и

Posłowie tedy Igorowi przyszli do Igora z posłami greckich, opowiadając wszystko co mówił cesarz Roman. Igor zaś przyzwawszy posłów greckich, rzekł im: Mówcie co wam polecił cesarz. I rzekli posłowie cesarscy: Oto posłał nas cesarz, rad jest z miru, chce z xięciem ruskim mieć mir i przyjaźń. Twoi posłowie odebrali od cesarzów naszych przysięgę, a nas przysłano, abyśmy przysięgę od ciebie i dostojników twoich odebrali. Obiecał Igor że to uczyni. Nazajutrz przywołał Igor posłów, i wyszedł na pagórek gdzie stał Perun: złożyli oręże swoje i tarcze i złoto, i złożył Igor przy-

Wiersz 1 имать» имѣть w kodexach mylnie. — 12 нехрьстиянъ» не крьщенъ H.

945 мужи его, елико погапыхъ Роуси; а хрьстияньскыя Роусь кодиша роте къ цркъвьи святаго Ильи, иже есть надъ роуаскымь поньць Пасъмьтє бесѣды и Коѯаре, се бо бѣ съборьная цркъвь, мнозѣ бо бѣша Варязи хрьстияни. Игорь же оутвердивъ миръ съ Грькы отпоусти сълы, одаривъ скорою, и тьканьми и воскомь, и отпоусти и. Сълы же придоша къ цѣсарюви, и повѣдаша вься рѣчи Игоревы и любовь иже къ Грькомъ.

28. Игорь же нача княжити къ Кыєвѣ, миръ имѣя къ вьсѣмъ странамъ. И приспѣ осень, нача мьсльти на Деревляны, хотя примыслити больши дань.

Къ лѣту (сүнг., къ сеже лѣто реконма дроужина Игореви: отроци Свѣнелъжи изодѣли ся сѫть оружьемь и порты, а мы нази; поиди, изнаже, съ нами къ дани, да и ты добѫдеши, и мы. Послоуша ихъ Игорь, и иде къ Дереѣи къ дани; и примысливше къ прьвѣи дани, насильѣ имъ и мужи его. И възъимавъ дань поиде къ градѹ свои. Идѫщю же емоу къснѣ, размысливъ рече дроужинѣ своеи: идѣте съ данью домови, а и възвратюся ся, похожю и ище. Поусти дроужину свою домови, съ малою же дроужиною възвратї ся, желѣя больша имѣнья. Слышавъше же Деревлане, яко опять идеть, съдоумавше съ княземь своимь Малъмь и рекоша: аще ся вкладеть вълкъ къ овцѣ, то вынесеть по єдиноу вься стадо, аще не оубиють его; тако и

sięgę i dostojnicy jego, ile było Rusi pogańskiej; a chrześciańska Ruś składała przysięgę w cerkwi ś. Eliasza, która jest nad ruczajem, w końcu Pasyńczej biesiady i Kozary: to bowiem była cerkiew soborna, gdyż wielu Waręgów było chrześcianami. Gdy tedy Igor pokój z Grekami utwierdził, mając odprawić posłów, obdarzył ich skórami, niewolnikami i woskiem, i odprawił. Posłowie zaś do cesarza przyszedłszy opowiadali wszystko co mówił Igor i przyjaźń jaką ma dla Greków.

28. Igor tedy począwszy panować w Kijowie miał mir ze wszystkimi krajami. A gdy nadeszła jesień, począł przemyśliwać o Drewlanach chcąc wyłudzić od nich większą dań.

Lata 6453. Tegoż lata rzekła drużyna Igorowi: mołojcy Swienaldowi w orężе i suknie się przyodziali; a my nadzy. Pójdź xiążę z nami po dań, to i ty ją zdobędziesz i my. Usłuchawszy ich Igor szedł w Derewy po dań, i dawnej dani zażądawszy wyrządzał im gwałty sam i jego ludzie; wziął dań i poszedł w gród swój. Wracając ku domowi rozmyślił się i rzekł do swojej drużyny: idźcie z danią do dom, a ja wrócę się i jeszcze jej poszukam. Odprawiwszy do dom swoją drużynę, z małą jej cząstką wrócił się, żądając więcej dostatków. Gdy Drewlanie usłyszeli że znowu wraca, naradzili się z swoim xiążęciem Małem i rzekli: gdy się wnęci wilk do owiec, to wyniesie po jednej całe stado, jeśli go nie ubiją. Tak też i ten; jeśli go nie zabijem, to wszystkich nas wy-

Wiersz 19 Свѣнелъжи› Свѣнделжи H. — 25 възъимавъ› възъма H. R. T.

сь, аще не оубиемъ его, то къси ны погоубить. Послаша къ немоу, глаголюще: но ѣто идеши опять? понялъ еси къси дань. И не послоуша ихъ Игорь, и къпьдъше ихъ града Искоростѣня протиноу Деревляне оубиша Игоря и дружиноу его, бѣ бо ихъ мало. И погребенъ бысть Игорь, есть могыла его оу Искоростѣня града къ Деревѣхъ и до сего дьне.

29. Ольга же бяше къ Кыеве съ сыномь своимь съ дѣтьскымь Святославомь, и кормильць бѣ его Асмудъ, воевода бѣ Свѣнельдъ, тъже отьць Мьстишинъ. Рѣша же Деревляне: се, княземь оубихомъ роуськаго, поямемъ жену его Ольгу за княжь сь нашь Малъ, и Святослава, и сътворимъ ему, яко хощемъ. И послаша Деревляне лоучшая мужа, числомь два десяти, въ лодьи къ Ользѣ, и присташа подъ Боричевымь въ лодьи; бѣ бо тогда вода текоущи къ горѣ кыеньскыи, и на подолии не сѣдяхоу людие, но на горѣ, градъ же бѣ Кыевъ, идеже есть нынѣ дворъ Гордятинъ и Никифоровъ, а дворъ княжь бяше въ городѣ, идеже есть нынѣ дворъ Воротиславль и Чюдинъ, а перевѣсище бѣ вънѣ града, и бѣ вънѣ града дворъ другыи, идеже есть дворъ Демьстиковъ; за святою богородицею надъ горою дворъ терема[ны]ихъ, бѣ бо тоу теремъ каменъ. И повѣдаша Ользѣ, яко Деревляне придоша, и въпъвши ихъ Ольга къ собѣ, и рече имъ: добри гостие придоша. И рѣша Деревляне: придохомъ, къпагыне. И рече имъ Ольга:

gubi. Posłali ku niemu mówiąc: «poco wra- 946
casz? wszakżeśmy ci dań wszystką oddali.» I nie słuchał ich Igor. I wyszedłszy z grodu Iskorostena Drewlanie zabili Igora i drużynę jego, bo było jej mało. I pogrzebano Igora; jest mogiła jego u grodu Iskorostena w Derewiech, podziśdzień.

29. Olga zaś była w Kijowie z synem swoim, z dzieckiem Świętosławem, i piastunem jego był Asmąd, a wojewodą Swienald, ojciec Mestysza. I rzekli Drewlanie: «xięcia ruskiego ubiliśmy, żonę jego, Olgę, wydamy za xięcia naszego, Mała, a Świętosława weźmiem i zrobim z nim co chcemy.» I posłali Drewlanie mężów przedniejszych w liczbie 20, w łodzi do Olgi, i przybyli w łodzi pod Boryczew; albowiém wtedy woda płynęła popod góry kijowskie, a na Padole nie mieszkali ludzie, jeno na górze; gród zaś Kijów był tam gdzie dziś jest dwór Gordętyna i Nicefora, a dwór xiążęcy był w grodzie gdzie dziś dwór Wrotysława i Cziudyna, a przewieś była za grodem. Był też za grodem dwór drugi, gdzie jest dwór demestyka; za ś. Bogarodzicą na górze dwór teremny, był tu bowiem kamienny terem. I powiedziano Oldze, że Drewlanie przybyli; i wezwała ich Olga do siebie, i rzekła im: «witajcie mili goście!» I rzekli Drewlanie: Przyszliśmy xiężno! I rzekła im Olga: «Mówcie, co was tu przyprowadza?» Rzekli Drewlanie: Posłali nas Dre-

Wiersz 12 Свѣнальдъ» Свинделдъ H., Свѣнелдъ Ł. — 27 и бѣ вънѣ града дворъ дроугыи идеже есть» и бѣ дворъ теремьныи и дроугыи H. — 28 Демьстиковъ» Деместиниковъ H. R. T. — 29 дворъ теремьныи niema H.

да глаголете, тъто ради придосте сице. Реша же Деревляне: посла насъ деревьска земля, рекуще сице: мужа твоего оубихомь, князе не можеть твои инъ княжь късъ тъщерию нашею и родити, а нашь княжь добро сѣдить, иже распасеть сѣдь деревьскыя земля, да поиди за княжь нашь за Мала; и се ими имоу Малъ, княжью деревьскоу. Рече же имъ Ольга: люба ми есть рѣчь ваша, оубо мужа своего не прѣсѣти, но хощю вы почьтити на оутрии предъ людьми своими, а нынѣ идѣте къ ладиѣ своей, и лягѣте въ ладии величающеся, ахъ оутро посла по вы, вы же рцѣте: не ѣдемъ на коняхъ, ни пѣши идемъ, но понесѣте насъ въ ладии, и вънесѣте насъ въ ладии. И отпоусти я къ ладиѣ. Ольга же повелѣ ископати яму велику и глубоку на дворѣ теремьстѣмь вънѣ града. А за оутра Ольга, сѣдящи въ теремѣ, посла по гости, и придоша къ ниимъ глаголюще: зоветь вы Ольга на оусть великь. Они же реша: не ѣдемъ на коняхъ, ни на возѣхъ, ни пѣши идемъ, понесѣте насъ въ ладии. Реша же Кыяне: нами невольно, княжь нашь оубиенъ, а княгыни наша хоче за нашь княжь. И понесоша я въ ладии. Они же сѣдяхоу въ перегъбѣхъ въ великыихъ сѣстагѣхъ гордящеся. И приносоша я на дворъ къ Ользѣ, несъше вьринѣша я въ ню и съ ладиею. Приимъши Ольга, и рече имъ: добра ли вы чьсть? Они же реша: почьши вы Игореве съмрьти. И повелѣ засыпати я живы, и посъласа я. Пославъши Ольга къ Деревлянъмъ, рече имъ: да аще ма

wlanie mówiąc: męża twego ubiliśmy, bowiem mąż twój był jako wilk łaknący łupów i grabieży, a nasi xiążęta dobrzy są, uszczęśliwiają ziemię derewską, oddaj więc rękę xięciu naszemu, Małowi. Było bowiem imię derewskiego xięcia Mał. Rzekła im Olga: Miłe mi jest co powiadacie; już ja męża mojego nie wskrzeszę, was zaś chcę jutro uczcić wobec moich ludzi, a teraz idźcie do swojej łodzi; spoczywajcie sobie w łodzi z całą spaniałością, a gdy jutro poszlę po was, to powiedźcie: nie pojedziem konno, ni pójdziem piechotą, jeno nieście nas w łodzi. I w łodzi was przyniosą. I odprawiła ich do łodzi. I kazała Olga wykopać jamę wielką i głęboką na dziedzińcu teremnym, za grodem. Nazajutrz Olga w teremie siedząc, posłała po gości. I przyszli do nich, mówiąc: prosi was Olga na cześć wielką. Oni zaś rzekli: nie pojedziem konno, ani na wozach, ani piechotą nie pójdziem; zanieście nas w łodzi. Rzekli Kijowianie: «nam niewola; xiążę nasz zabit, a xiężna nasza chce iść za waszego xiążęcia.» I ponieśli ich w łodzi. Oni zaś siedzieli w przegubach, wspaniale i hardo; i przyniesiono ich na dwór Olgi; niosąc wrzucono ich z łodzią w jamę. Schyliwszy się Olga rzekła im: dobra wam ta cześć? Oni rzekli: gorsza niż śmierć Igora! I kazała ich żywcem zasypać; i zasypano ich. Posławszy Olga do Drewlan rzekła im: jeśli mię szczerze zapraszacie, to przyszlijcie znakomitych mężów, iżbym z wielką czcią za waszego xięcia wyszła, inaczej nie puszczą mię Kijowianie.

Wiersz 28 къ перегъбѣхъ» перегребѣхъ H. — сѣстагѣхъ» сѣстогѣхъ H. R. T. P.

просите рако, то пришлите мужа нарочиты, да къ великыи чести придѫ за князь вашь, иначе не поустять мене людие кыевстии. Се слышавъше Деревляне оукрасиша лучьшаа мужа, иже дьржахѫ деревьскыи земли, и послаша по ня. Деревлянѣмъ же пришьдъшимъ, повелѣ Ольга великыи коупели съткорити, рькоущи сице: изъмывъше са придете къ мьнѣ. Они же пережьгоша коупель, и вълѣзоша Деревляне, мыташа са мыти; и заперъша о нихъ двьри, и повелѣ зажещи и отъ двьрии, тоу изгорѣша вьси. И посла къ Деревлянѣмъ рькоущи сице: се, оуже идѫ къ вамъ, да пристроите медъ многъ оу города, идеже оубиенъ мужь моего, да поплачѫ са надъ гробъмь его, и съткорѫ трызнѫ мужю своемоу. Они же то слышавъше съвезоша меды многы зѣло, въкыпиша. Ольга же помьнѣвъше мало дроужинѣ, лѣгко идоущи приде къ гробоу его, плака са по мужи своемь, и повелѣ людьмь своимъ сѣсоути могыль велик, ако съсѣноша, и повелѣ трызнѫ творити. По сьмь сѣдоша Деревляне пити, и повелѣ Ольга отроцѣмъ своимъ слоужити предъ ними. Рѣша Деревляне къ Ользѣ: къдѣ сть дроужа наша, ихъже послахомъ по ты? Она же рече: идѫть по мьнѣ съ дроужиною мужа моего. Ако оупиша са Деревляне, повелѣ отроцѣмъ своимъ пити на ня, а сама отиде проч, и по тѣмь повелѣ отроцѣмъ сѣщи я. И исѣкоша ихъ пать тысящь; а Ольга въспрати са Кыевоу, и пристрои вои на прокъ ихъ.

Słysząc to Drewlanie, wybrali znakomitych mężów którzy ziemią derewską rządzili, i posłali po nią. Przybyłym Drewlanom kazała Olga zrobić kąpiel mówiąc tak: skąpawszy się przyjdźcie do mnie. Napalono w łaźni, i wszedłszy Drewlanie poczęli się myć. I zaparto drzwi za nimi i kazano podpalić łaźnię ode drzwi: tak zgorzeli wszyscy. I posłała do Drewlanów mówiąc: Oto już idę ku wam, przygotujcie wiele miodu koło grodu gdzie ubiliście męża mojego; chcę popłakać na jego grobie, i wyprawić tryznę mężowi mojemu. Oni to usłyszawszy, zwiezli wielkie mnóstwo miodu i zwarzyli. Olga zaś wziąwszy z sobą niewielką drużynę, szła powoli i przybyła do grobu jego, płakała po mężu swoim, i rozkazała ludziom swoim sypać wielką mogiłę; gdy usypali kazała tryznę wyprawić. Zasiedli Drewlanie do picia, a Olga rozkazała ludziom swoim aby im usługiwali. Rzekli Drewlanie do Olgi: gdzie są druhowie nasi którycheśmy po ciebie posłali? Ona rzekła: idą za mną z drużyną męża mojego. A gdy się Drewlanie popili, kazała ludziom swoim aby pili na nich, a sama odeszła precz; a potem rozkazała ludziom swoim, aby ich wycinali. I wycięli ich 5 tysięcy; a Olga wróciła do Kijowa i przygotowała wojsko na resztę ich.

Wiersz 5 иже дрьжахѫ, идеже дрьжать H. — 11 двьри, моемьнице H., истопъникѫ L.

946 30. Начало княжения Святославля. Въ лѣто ,ѕνид. Ольга съ сыномъ своимъ Святославомъ събра вои многы и храбры, и иде на Деревьскыя земля. Изидоша Деревляне противоу, съступишася са обѣма плъкома на съчоупь, соупь конемь Святославъ на Деревляны, и копие лета сквозѣ оуши коневи, оудари въ ногу коневи, бѣ бо дѣтьскъ. И рече Свѣналдъ и Асмѫдъ: княжь оуже почалъ, потягнемъ дроужино по княжѣ. И победиша Деревляны, Деревляне же побѣгоша и затворишася въ градѣхъ своихъ. Ольга же оустрыи са съ сыномъ своимъ на Искоростѣнь градъ, яко тоу бяхѫ оубили мужа ея, и ста около града съ сыномъ своимъ, а Деревляне затворишася въ градѣ, и боряхѫ са крѣпъко изъ града, вѣдѣхѫ бо, яко сами оубили княжѫ, и на оутро са предаяти. И стоя Ольга лѣто, не можаше възѧти града, и оумысли сице, посла къ градоу, рекѫщи: оутро хощете досадити? а вси гради наши предашася ми, и плачѧ са по дань, и дѣлаѭть нивы свои и земля свою, а вы хощете изумрѣти гладомь, не имѣюще са по дань. Деревляне же рекоша: рады са быхомъ имѣ по дань, но хощеши мьстити мужа своего; рече же имъ Ольга: яко аз мьстила оуже обиды мужа своего, когда придоша Кыеву, которое, и третиє иже когда творихъ тризну мужеви своемоу, а оуже не хощю мьстити, но хощю дань имати по малѣ, съмирихъ-

30. Początek panowania Świętosława. Lata 6454, Olga z synem swoim Świętosławem zebrawszy wojsko wielkie i waleczne, szła na Drewlany. Wyszli na przeciw Drewlanie, i gdy oba wojska w gotowości do boju stanęły, rzucił kopię Świętosław na Drewlany, a kopija przez uszy koniowi przeleciawszy w nogi konia uderzyła, był bowiem dzieckiem. I rzekli Swienald i Asmąd: xiążę już począł bój, nuże drużyno za xiążęciem! I zwyciężyli Drewlanów; Drewlanie zaś uciekli i zaparli się w grodach swoich. Olga uderzyła z synem swoim na gród Iskorosten, bo tu ubito męża jej. I podstąpiła pod gród; a Drewlanie zamknęli się w grodzie i bronili się z grodu potężnie, wiedzieli bowiem że sami xięcia ubili, i co ich czeka gdyby się poddali. I stała Olga przez lato, nie mogąc dobyć grodu, i umyśliła tak: posłała do grodu mówiąc: Po co się opieracie? oto wszystkie grody wasze poddały się mnie, i płacą dań, i uprawiają niwy swoje i ziemie swoje; a wy do dani nie skłaniając się, chcecież wymrzeć głodem? Drewlanie zaś rzekli: radzibyśmy skłonili się do dani, ależ ty chcesz mścić męża swojego. I rzekła im Olga: jużem zemściła krzywdę męża mojego, gdyście przyszli do Kijowa po raz wtory, i po raz trzeci, kiedym tryznę mężowi mojemu sprawiała. Nie chcę się już mścić więcej, jeno chcę od was mieć dań małą, i pokój z wami za-

---

Wiersz 5 съступишася са» съступишимъ са H., и съступишимъ са R. T. mylnie. — 6 съчоупь» коупь H. — 8 бо» кельми dodaje H. — 9 Свѣналдъ» Свѣнгелдъ H., Свѣнелдъ Ł. — 30 творихъ» творихѫть H., творѫхъ Ch., сътворихомъ R., сътворихъ T.

ши сѧ съ вами поидѫ опѧть. Рекошѧ же Деревлѧне: чьто хощеши оу насъ? ради даѥмъ медъмь и скорѭ. Она же рече имъ: нынѣ оу васъ нѣсть медоу, ни скоры; нъ мало оу васъ прошѭ: дайте ми отъ двора по три голѫби, да по три воробии, азъ бо не хощѭ тѧжькы дани възлъжити, ꙗкоже мѫжь мои, нъ сего оу васъ прошѭ мала, вы бо ѥсте изнемогли въ осадѣ, да въдайте мы се малоѥ. Деревлѧне же ради бывъше и събрашѧ отъ двора по три голѫби и по три воробии, и послашѧ къ Ользѣ съ поклонъмь. Ольга же рече имъ: се, оуже сѧ ѥсте покорили мънѣ и моѥмоу дѣтѧти, а идѣте въ градъ, а ꙗ за оутра отъстѫплѭ отъ града, и поидѫ въ свои градъ. Деревлѧне же ради бывъше вънидошѧ въ градъ, и повѣдашѧ людьмъ, и обрадовашѧ сѧ людиѥ въ градѣ. Ольга же раздаꙗ воѥмъ по голѫби комоуждо, а дроугымъ по воробиѥви, и повелѣ къ коѥмоуждо голѫби и къ воробиѥви привѧзывати чѣрь, обертываѭще въ платъкы малы, нитькоѭ перевѧзываѭще къ вьсѣмъ голѫбиѥмъ и воробиѥмъ; и повелѣ Ольга, ꙗко съмрьче сѧ, поустити голѫби и воробии воѥмъ своимъ. Голѫби же и воробиѥве полетѣшѧ въ гнѣзда своꙗ ови въ голѫбьникы, врабиѥве же подъ острѣхы, и тако възгарꙗхѫ сѧ голѫбьници, ово клѣти, ово вѣжѧ, ово ли одрикы; и не бѣ двора, идѣже не горꙗше, и не бѣ льзѣ гасити, вьси бо двори възгорѣшѧ сѧ. И побѣгошѧ людиѥ изъ града, и повелѣ

warłszy pójdę precz. Rzekli zaś Drewlanie: 246
czego chcesz od nas? Chętnie damy miód i skóry. Ona zaś rzekła im: Teraz niema u was miodu ani skór, otoż o małą rzecz was proszę: dajcie mi po trzy gołębie i po trzy wróble z dwora; niechcę ja bowiem nakładać na was dani ciężkiej, jaką nakładał mąż mój; tej tylko odrobiny od was proszę, boście zubożeli w oblężeniu; tę małą tylko dań mi dajcie. Drewlanie uradowani zebrali od dwora po trzy gołębie i po trzy wróble, i posłali Oldze z pokłonem. Olga zaś rzekła im: Ponieważ oto jużeście się mnie i dziecku memu upokorzyli, wracajcie w gród, a ja jutro odstąpię od grodu i pójdę do dom. Drewlanie uradowani wrócili do grodu, opowiedzieli to ludowi i lud w grodzie radował się. Olga zaś rozdała wszystkim wojakom, jednym po gołębiu a drugim po wróblu, i kazała każdemu gołębiowi i wróblowi przywiązywać nitką czér obwinięty w płatki małe; i stało się tak wszystkim gołębiom i wróblom; a gdy się zmierzchło, kazała Olga wojakom swoim puścić gołębie i wróble. Gołębie więc i wróble poleciały w gniazda swoje: owe do gołębników, wróble zaś w ostrzeszki. I tak zapaliły się tu gołębniki, owdzie klecie, tam namioty, owdzie stajnie, i nie było dworu w którymby nie gorzało; i niepodobna było gasić, wszystkie bowiem dwory zajęły się. I uciekali ludzie z grodu, a Olga kazała wojsku swemu chwytać ich. Tak wzięła gród

Wiersz 1 опѧть» проуь R. T. — 21 голѫби» голѫбиѥви H. — 28 перевѧзываѭще» поверзываѭще Ł., перевѧзываѭчи R. — 30 ово клѣти... и одрикы» отъ нихъ клѣти и одрикы H.

946 — 55 Ольга кождѣ сконы имати ѥ, ико къзи градъ и пожьже и; старѣишинѣ града ижьже и проулы люди окыхъ изби, а дроугыи работѣ предасть ижжыи сконы, а прокъ ихъ остави платити дань. И възложи на ня дань тажьки: двѣ части дани идета Кыеву, а трѣтиа Кыегородоу къ Ользѣ, бѣ бо Кыегородъ градъ Ольжинъ. И иде Ольга по деревьстѣи земли съ сыномь сконы и съ дроужиноу, оустановляющи оуставы и оурокы; сѫть становища ѥи и ловища. И приде къ градъ скои Кыевъ съ сыномь сконы Святославомь, и пребыкъши лѣто ѥдино.

Къ лѣто ϛѵне., иде Ольга Новоу городоу, и оустави по Мьстѣ погосты и дани, и по Лзѣ погосты, оброкы и дани; ловища ѥи сѫть по вьсеи земли, знамена и мѣста и погосты, а сани ѥи стоить въ Пльсковѣ и до сего дне, а по Дънѣпроу перевѣсища и по Деснѣ, и ѥсть село ѥи Ольжичи и до селѣ. И израдивъши възвратити са къ сыноу своемоу Кыеву, и пребываше съ нимь къ любъви.

31. Къ лѣто ϛѵнѕ., къ лѣто ϛѵнз., къ лѣто ϛѵни., къ лѣто ϛѵнѳ., къ лѣто ϛѵѯ. къ лѣто ϛѵѯа., къ лѣто ϛѵѯѣ., къ лѣто ϛѵѯг., иде Ольга къ Грькы, и приде Цѣсарю городоу. Бѣ тъгда цѣсарь именьмь Костянтинъ сынъ Леоновъ, и приде къ немоу Ольга, и видѣвъ ю добру сущю зѣло лицьмь и съмыслыма, оудививъ са цѣсарь разоумоу ѥи, бесѣдова къ ѥи, и рече ѥи: подобна ѥси цѣсарьствовати въ градѣ сьмь съ нами. Она же разоумѣвъши

i spaliła go, starszyznę grodową spaliła, z ludu pospolitego jednych pozabijała, drugich oddała w niewolę dostojnikom swoim, a reszcie kazała płacić dań. I nałożyła na nich dań ciężką; dwie części dani szły do Kijowa, a trzecia do Wyszogrodu dla Olgi; był bowiem Wyszogród grodem Olgi. I objeżdżała Olga derewską ziemię z synem swoim i z drużyną, stanowiąc prawa i daniny; są jej stanowiska i łowiska. I przyszła w gród swój Kijów z synem swoim Świętosławem, i przez lato jedno bawiła.

Lata 6455, szła Olga do Nowogrodu i ustanowiła nad Mstą pogosty i danie, a nad Łagą pogosty, obroki i danie; łowiska jej są po całym kraju, znamiona i miasta i pogosty, i sanie jej stoją w Pskowie po dziś dzień, a przewiesie na Dnieprze i na Desnie; i jest siołó jej, Olżyce, aż dotąd. I urządziwszy to wróciła do syna swego do Kijowa w miłości macierzyńskiej z nim przebywając.

Lata 6456; lata 6457; lata 6458; lata 6459; lata 6460; lata 6461; lata 6462; lata 6463, szła Olga w Greki, i przyszła do Carogrodu. Był wtedy cesarz imieniem Konstantyn, syn Leona; i przyszła do niego Olga; i widząc ją że jest bardzo piękna licem i roztropna, podziwiał cesarz jej rozum, rozmawiał z nią i rzekł: godna jesteś panować z nami w grodzie tym. Ona to zrozumiawszy rzekła cesarzowi: Jam poganka, jeśli mię chcesz ochrzcić, to ochrzcij mię

Wiersz 16 погосты» новосты H. R. T. — 18 погосты» новосты H. R. T.

рече къ цѣсарю: азъ погана есмь, да аще ма хощеши крьстити, то крьсти ма самъ; аще ли, то не крьщюсь са. И крьсти ю цѣсарь съ патриархъмь. Просвѣщена же къпъ-
5 ши радоваше са доушею и тѣлъмь, и поучи ю патриархъ о кърѣ, и рече ю: благословена ты къ женахъ роуськыихъ, яко възлюби свѣтъ, а тъмъ остави; благословити та имѣть сынове роуськыи къ по-
10 слѣдьнии родъ вноукъ твоихъ. И заповѣда ю о црькъпнѣмь оуставѣ, о молитвѣ, и о постѣ, о милостъıни и къздрьжании тѣла чиста; она же поклонивъши главѣ стоуше акъı гѣба напаяемая, възимаюшти оу-
15 чениа; поклонивъши са патриархоу глаголаше: молитвами твоими, владъıко, да съхранена бѫдѫ отъ сѣти неприязньıı. Бѣ же речено има ю къ крьщении Олена, ıкоже и древьняа цѣсарица, мати великаго
20 Костянтина. Благослови ю патриархъ, и отпоусти ю. И по крьщении възъха ю цѣсарь, и рече ю: хощѫ та пояти собѣ женѣ. Она же рече: како хощеши ма поıати, крьстивъ ма самъ и нарекъ ма дъще-
25 рию? а къ хрьстианехъ того нѣсть закона, а ты самъ вѣси. И рече цѣсарь: перехıтрила ма еси, Ольга. И дасть ю даръı миогъı, злато и сребро, паволокъı и съсѫдъı разıнъııъı, и отпоусти ю, нарекъ ю дъщерию собѣ. Она же хотѧщи домоу приде къ патриархоу, благословенıа просѧщи на домъ, и рече имоу: людие мои погании и сънъ мои, да бъı ма Богъ съблюлъ отъ въсякого зълаа. И рече патриархъ: ѵадо

sam; jeśli nie, to nie ochrzcę się. I ochrzcił 963
ją cesarz z patryarchą. Oświecona bywszy radowała się duszą i ciałem, i nauczając ją patryarcha w wierze, rzekł jej: błogosławionaś ty między niewiastami ruskiemi, boś polubiła światło a ćmę rzuciłaś; błogosławić cię będą synowie ruscy w ostatnie rody wnuków twoich. I dawał jej nauki o prawie kościelnem, o modlitwie, o poście, o jałmużnie i o zachowaniu ciała w czystości; ona zaś skłoniwszy głowę stała, i jako gąbka wodę wciągająca, przyjmowała nauki; ukłoniła się potem patryarsze mówiąc: modlitwami twymi władyko niechaj ochroniona będę od sideł nieprzyjacielskich. I dano jej na chrzcie imię Heleny, jako i dawnej cesarzowej matce Konstantyna wielkiego. Pobłogosławił ją patryarcha i odprawił. Po ochrzceniu wezwał ją cesarz i rzekł jej: Chcę cię pojąć za małżonkę. Ona zaś rzekła: Jako? chcesz się żenić ze mną? a wszakże chrzciłeś mię sam i nazwałeś córką swoją? a u chrześcian jest to przeciw prawu, ty wiesz sam. I rzekł jej cesarz: Olgo! tyś mię w pole wywiodła. I dał jej dary mnogie, złoto i srebro, pawołoki i naczynia rozliczne i odprawił ją, nazwawszy ją swoją córką. Ona zaś ku domowi się zabierając przyszła do patryarchy prosząc o błogosławieństwo dla swego domu, i rzekła mu: Ludzie moi są poganie i syn mój, oby mię Bóg strzegł od wszystkiego złego. I rzekł jej patryarcha: Dziecię wierne! w Chrystusie ochrzciłaś się i w Chrystusa przyoblekła,

---

Wiersz 4 патриархъмь tak ma P. inne kodexa патрьархъпь; — 7 къ женахъ роуськыихъ» къ роуськыихъ къпазехъ H.

965 кърьноше къ Христа кръстила са вси, и къ Христа оканъче са, Христосъ имать съхранити та, якоже съхрани Еноха къ прьвыимъ родомъ, и по тъмь Ноя къ новътеемъ, Авраама отъ Авимелеха, Лота отъ Содомлинъ, Моисия отъ фарлона, Давыда отъ Саоула, три отрокы отъ пещи, Даниила отъ звѣрии, тако и та изъимить отъ неприязни и отъ сѣтии его. Благослови ю патриархъ, и иде съ миромъ къ своимъ земьлямъ, и приде Кыеву. Се же къ[с]ть, якоже при Соломонѣ приде цесарица сефонъскыя къ Соломоноу, слышати хотящи прѣмудрости Соломоня, и видѣ мудрость вида и знамения; такоже и си блаженыя Ольга искаше добрыя мудрости божия; къ она тоимъчьскы, а си божиим: прѣдрии бо мудрости окращаеть, прѣмудрость на исходищихъ поеть са, на вратѣхъ же дръжавьнѣихъ глаголеть. Ѣлико бо лѣтъ нецѣломудрии дръжать са по правьдѣ, не постъідать са.[1]) Си бо отъ къзраста блаженыя Ольга искаше мудрости, тъто есть якоже всего къ свѣтъ сыи, паче киперъ многоцѣньнъимъ, иже есть Христосъ. Рече бо Соломонъ: желание благовѣрьныихъ наслаждаеть[2]) доушю, и: приложи срьдьце твое къ разоумъ;[3]) аз люблюща ма любль, и прилѣжащи мене обращаеть ма.[4]) Господь рече: приходящаго къ мънѣ не ижденъ вънъ.[5]) Си же Ольга приде Кыеву, якоже рѣхомъ, и присла къ цесарь грѣчьскыи, глаголя:

Chrystus niech cię zachowa, jak zachował Enocha w pierwszych pokoleniach, a potem Noego w arce, Abrahama od Abimelecha, Lota od Sodomian, Mojżesza od Faraona, Dawida od Saula, trzech młodzianów w piecu ognistym, Daniela od zwierzów, tak i ciebie wybawi od nieprzyjaciela i sideł jego. Pobłogosławił ją patryarcha, i szła z pokojem w swoją ziemię i przyszła do Kijowa. Było to tak, jak za czasów Salomona: przyszła królowa etyopska do Salomona, chcąc słyszeć mądrość Salomonową; i widziała mnogą mądrość i znamiona. Tak też i ta błogosławiona Olga szukała dobrej mądrości bożej; tamta światowej, a ta bożej. Szukający mądrości znajdą ją. Mądrość przed domy opowiada, na ulicach swój głos wypuszcza, w główniejszych gromadach woła, w bramach miejskich wydaje słowa swe, mówiąc: Dokądże maluczcy miłować będziecie dzieciństwo? Ta bowiem błogosławiona Olga szukała od dzieciństwa w świecie tym mądrości, która lepsza jest nadewszystko, znalazła perłę drogocenną, którą jest Chrystus. Rzekł bowiem Salomon: Żądza wypełniona słodka jest duszy, i: nakłoń serce twoje ku poznaniu mądrości; ja miłuję tych co mię miłują, a którzy mię szukają, znajdą mię. Pan rzekł: przychodzącego do mnie nie odpędzę precz. Ta tedy Olga, gdy jak mówiliśmy, do Kijowa wróciła, przysłał do niej cesarz grecki mówiąc: Obdarzyłem cię hojnie, ty bowiem mówiłaś mi: Gdy wrócę

Wiersz 14 видѣ» видѣти H. — 23 не постыдать са niema H. Ł. R. T., poprawiono z Притч. Солом. I. 22. — 24 Ольга» Олена H.

[1]) Salom. Przyp. I, 20—22. [2]) Tamże XIII. 20. [3]) Tamże II, 12. [4]) Tamże VIII, 17. [5]) Ewang. Jan. VI, 37.

мко много дарих та, тъи бо глаголаше къ
мъжи, мко аще къздрамъ ся къ Роусь,
многы дары прислю ти, велиѭ, коскъ и
скоры, и вои многы къ помощь; отъвѣ-
щаваше Ольга рече къ сълъмь: аще ты,
рьци, тако же постоиши оу мене къ Почаинѣ, мкоже ахъ къ сждоу, то тъгда ти
дамь. И отъпоусти сълы, си рекъши. Жи-
ваше же Ольга съ сыномь своимь Свято-
сълавомь, и оучашеть и мати кръстити ся,
и не брежаше того, ни къ оумоу въсприимаше,
мъ аще къто хотяше вонеи кръстити ся,
не браняшѣ, мъ радъ ся томоу; некърь-
нъмъ бо вѣра хрестияньскаа оурождьство
есть, не съмысляща бо, ни разоумѣюща къ
тъмѣ ходящи, и не вѣдать славы господь-
ня, оубоѣвашеся бо срьдьца ихъ, оушима
тажько слъшати, оумома видѣти. Рече бо
Соломонъ: дѣла неоуьстивыихъ далече отъ
разоума, понеже зъвахъ къ, и не послоу-
шасте мене, простроихъ словеса, и не въ-
нимасте, мъ отметасте мои съвѣты, мо-
ихъ же обличениа не въсприимасте, въсне-
надѣша бо премждрость, а страха господь-
ня не изволиша, ни хотяхъ (моихъ) въ-
нимати съвѣтъ, подражаху же мои обли-
чения.[1]) Мкоже Ольга часто глаголашеть: ахъ,
сыноу мои, Бога познахъ, и радоуи ся;
аще и ты познаеши, радовати ся поуь-
неши. Онъ же не въсприимаше того, глаголя:
мако ахъ хощѣ имъ законъ приати единъ?
а дроужина семоу съмѣяти ся начьнеть. Она

w Ruś, przyszlę ci mnogie dary, niewolników, wosk i skóry, i wojsko mnogie ku pomocy. Odpowiadając Olga rzekła posłom: Powiedźcie cesarzowi: Jeśli ty tak długo stać będziesz u mnie w Poczajnie, jak długom ja stała w cieśninie, wtedy ci dam. To powiedziawszy posłów odprawiła. Mieszkała Olga z synem swoim Świętosławem, i namawiała go do chrztu, lecz on nie zważał na to, i słyszeć o tem nie chciał; a gdy kto chciał dobrowolnie ochrzcić się, nie wzbraniał mu, jeno szydził z niego. U niewiernych bowiem wiara chrześciańska głupstwem jest, bowiem nie czują i nie pojmują chodzący w ciemnościach, i nie widzą sławy pańskiej; zatwardziały bowiem ich serca, uszom ich ciężko słyszeć, a widzieć oczom ich. Mówi bowiem Salomon: Czyny bezbożnych dalekie są od rozumu; wołałem na was a nie słuchaliście mnie, ostrzegałem słowami a nie pojmowaliście mnie i odrzucali rady moje, nagany moje puszczaliście pomimo; znienawidzili bowiem mądrość a bojaźń boską nie przyjęli, nie chcieli słuchać moich rad, a moje upominania wyszydzali. Owoż Olga często mówiła: Ja synu mój poznałam Boga i raduję się; gdybyś ty go poznał, radowałbyś się. On zaś nie zważał na to, mówiąc: Jako? ja sam miałbym przyjmować inną wiarę? wszakże drużyna moja śmiałaby się ze mnie. Ona zaś rzekła mu: Gdy ty się ochrzcisz, wszyscy uczynią to samo. On

---

Wiersz 16 вѣдать» видѣша H. — 19 дѣла» дѣлатель H. дѣлателя Ł. R. T., poprawiono z Притч. Солом. — 21 въсприимасте» разоумѣсте H. — 29 познаеши» познаемъи Бога H. R. T.

[1]) Przyp. I. 24, 25, 29, 30.

965 — 64

же рече имоу: аще тьі крьстишисѧ, ѣсти имѣть тѣже сътворити. Онъ же не послоушѧ матере, творяше коромъі поганьскыѧ, не вѣдыи, аще къто матере не послоушаѥть, къ бѣдѣ къпадаѥть; ихоже рече: аще къто отьца ли матерь не послоушаѥть, съмрьтию да оумреть.[1] Сь же къ томоу гнѣваше сѧ на матерь; Соломонъ бо рече: казнь ѣлъіи приѥмлеть собѣ досажение, обличаѧи нечьстиваго порететь собѣ, обличеніи бо нечьстивъімъ моуголие сѧть; не обличаи ѣлъіихъ, да не възненавидать тебе.[2] Иѣ обаче любяше Ольга сьіна своего Святослава, рекущи: волѣ божиѧ да бѫдеть, аще Богъ хощеть поминовати рода моего и ѣзьіка роускъіѧ, да възложить имъ на срьдце обратити сѧ къ Богоу, ихоже и мьнѣ Богъ дарова. И се рекъши молѧше сѧ ѣа сьіна и ѣа люди по всѣ нощи и дьни, крѣпѧщи сьіна своего до мѫжьства его и до възраста его.

32. Къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃д҃., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃е., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃ѕ., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃ѯ., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃з., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃и., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѯ҃ѳ., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѱ҃., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѱ҃а., къ лѣто ѕ҃ѳ҃ѱ҃в., къпаѫю Святославоу възрастиѭ и възмѫжавъшю, мьіта кои съвъкоупляти многъі и храборъі, бѣ бо и самъ хоробръ и лъгъкъ, ходя акъі пардоусъ, конину многъі творяше, звѣрь бо по собѣ не коупяше, ни котьла, ни мясъ вара, нъ по тѣньком изрѣзавъ конину ли, говѣдину ли, или звѣрину на жарѣхъ испекъ ядяше, ни шатра имяше, нъ подъкладъ постилаше и сѣдло въ головахъ; такоже и прочии кои

jednak nie słuchał matki, i trwał w obyczajach pogańskich, nie wiedząc że kto matki nie słucha, w biedę wpadnie; jako powiedziano: Kto nie słucha ojca lub matki niech śmiercią zginie. I dlatego to gniewał się na matkę. Mówi zaś Salomon: Uczący złego ściąga na siebie hańbę; karcący bezbożnika odnosi zelżywość. Karcenie bowiem bezbożników rodzi urazę; nie karć złych, nie będziesz nienawidzony. Mimo to Olga kochała syna swojego, Świętosława, i mówiła: niech się dzieje wola boża! Jeśli Bóg zmiłuje się nad rodem moim i ludem ruskim, natchnie ich serca i nawrócą się ku Bogu, jakoż i mnie natchnął Bóg. I to rzekłszy modliła się za syna i za lud po wszystkie nocy i dnie; syna zaś wychowywała aż wyrósł i zmężniał.

32. Lata 6464; lata 6465; lata 6466; lata 6467; lata 6468; lata 6469; lata 6470; lata 6471; lata 6472. Gdy xiążę Świętosław wyrósł i zmężniał począł gromadzić wojska mnogie i chrobre, był bowiem i sam chrobry i lekki, chodząc jako ryś toczył mnogie wojny; woza ani kotła z sobą nie brał, ni mięs nie warzył, jeno cienki zraz bądź koniny, bądź zwierzyny lub wołowiny na węglach upiekłszy, jadał; ani namiotu nie miał, jeno derhę podściełał, a siodło pod głowę brał. Tacy też byli wszyscy jego wojownicy. Posyłał po krajach mówiąc: chcę

[1]) Porówn. Exod. XXI, 17. [2]) Przyp. IX. 7, 8.

ѥго вьси бѩхѫ. Посылаше къ странамъ, глаголѧ: хочѭ на вы ити. И иде на Окѫ рѣкѫ, и на Влъгѫ, и налѣзе Вятичи, и рече Вятичьмъ: комоу дань даѥте. Они же рѣшѧ: Козаръмъ по щьлягоу отъ рала даѥмъ.

Въ лѣто ҂ѕуог., иде Святославъ на Козары. Слышавъше же Козары изидошѧ противоу съ кънѧзьмь своимь каганъмь, и състѫпишѧ сѧ бити, и бывъши брани одолѣ Святославъ Козаръмъ, и градъ ихъ Бѣлѫ вѣжѭ възѧ. Ꙗсы побѣди и Касогы, и приде къ Кыѥвоу.

Въ лѣто ҂ѕуод., Вятичи побѣди Святославъ, и дань на нихъ възложи.

Въ лѣто ҂ѕуое., иде Святославъ на Доунаи на Блъгары. Бивъшьмъ сѧ обоимъ одолѣ Святославъ Блъгаръмъ, и възѧ городъ осмь десять по Доунаѥви, сѣде кънѧжѧ тоу въ Переѩславьци, ѥмлѧ дань на Гръцѣхъ.

33. Въ лѣто ҂ѕуоѕ. придошѧ Печенѣзи на роусьскѫ землѭ прьвоѥ, а Святославъ бѩше въ Переѩславьци, и затвори сѧ Ольга съ виоукы своими въ городѣ, Ꙗроплъкъмь, и Ольгъмь и Володимеръмь, въ градѣ Кыѥвѣ. И остѫпишѧ Печенѣзи городъ въ силѣ тѧжьцѣ, бещисльно множьство около града, и не бѣ льзѣ изъ града вылѣсти, ни вѣсти послати; изнемогахѫ же людиѥ гладъмь и водоѭ. Събравъше сѧ людиѥ оноѭ страны Дънѣпра въ лодиѩхъ, объ онѫ странѫ стоѩхѫ, и не бѣ льзѣ кънити въ Кыѥвъ ни ѥдиномоу ихъ, ни изъ града въ онѣмъ. Въстѫжишѧ людиѥ въ градѣ

na was iść. I szedł nad rzekę Okę, i nad Wołgę, i naszedł Wętyczów i rzekł im: Komu dajecie dań? Oni zaś rzekli: Kozarom po szelągu dajem od radła. 964 — 68

Lata 6473 szedł Świętosław na Kozarów. Usłyszawszy o tem Kozarowie wyszli na przeciw z kaganem, xięciem swoim, i spotkawszy się zwyciężył Kozarów w bitwie Świętosław, i gród ich Białowieżę zdobył. Jasów zwyciężył i Kasogów, i wrócił do Kijowa.

Lata 6474 zwyciężył Świętosław Wętyczów i dań na nich nałożył.

Lata 6475 szedł Świętosław nad Dunaj na Bółgarów. Spotkawszy się z nimi zwyciężył Świętosław Bółgarów, i wziął grodów naddunajskich 80, i siadł tu panując w Perejęsławcu, i brał od Greków dań.

33. Lata 6476. Przyszli Pieczyngowie po raz pierwszy na Ruś, a Świętosław był w Perejęsławcu, i zamknęła się w grodzie Olga z wnukami swoimi: Jaropełkiem, Olegiem, i Włodzimierzem, w grodzie Kijowie. I oblegli gród Pieczyngowie w sile przeważnej; niezliczone mnóstwo około grodu; nie podobna było z grodu wyjść, ni wieści o sobie dać; wycieńczeni byli ludzie głodem i pragnieniem. Zebrawszy się ludzie z tamtej strony Dniepru w łodziach, stali po tamtej stronie i nie podobna było przyjść do Kijowa ani jednemu z nich, ni też z grodu do nich. Zasmucili się ludzie w grodzie i

Wiersz 23 Переѩславьци» въ Переѩславьци H. R. T.

965 и рѣша: не ли кого, иже бы моглъ на онѫ странѫ доити, и рєчи имъ: аще не пристѫпите оутро подъ городъ, прѣдати сѧ имамы Печенѣгъмъ. И рєчє єдинъ отрокъ: азъ прѣидѫ. И рѣша: иди. Онъ же изидє изъ града съ оуздоѭ, и ристаше сквозѣ Печенѣгы глаголѧ: не видѣ ли коня никътоже? бѣ бо оумѣѩ печенѣжьскы, и мьнѧхѫть и своєго. Ꙗко приближи сѧ къ рѣцѣ, съвръгъ прътыі соунѫ сѧ въ Дънѣпръ, и поврєдє; видѣвъше же Печенѣзи оустрьмиша сѧ на нь стрѣлѭще єго, и не могоша ємоу ничьтоже сътворити. Они же видѣвъше съ оноѩ страны, и приѣхаша въ лодии противоу ємоу, и възѧша и въ лодиѭ, и привезоша и къ дроужинѣ; и рєчє имъ: аще не подъстѫпите за оутра рано кодъ городъ, прѣдати сѧ имѫть людиє Печенѣгъмъ. Рєчє же воєвода ихъ, именьмь Прѣтичь: подъстѫпимъ за оутра въ лодиѩхъ, и попадъше кънѧгыиѭ и вънѧжичѧ оумьчимъ на сиѭ странѫ; аще ли сего не сътворимъ, погоубити ны имать Свѧтославъ. Ꙗко бысть за оутра, късѣдъше въ лодиѩ противоу свѣтоу въстрѫбиша вельми трѫбами, и людиє въ градѣ кликнѫша, Печенѣзи же мьнѣша кънѧзѧ пришьдъша, и побѣгоша разьно отъ града; и изидє Ольга съ внoукы и съ людьми къ лодиѩмъ. Видѣвъ же сє кънѧзь печенѣжьскыи възврати сѧ єдинъ къ воєводѣ Прѣтичю, и рєчє: къто сє придє? И рєчє ємоу: людиє оноѩ страны. И рєчє кънѧзь печенѣжьскыи: а

mówili: Niemali kogo coby mógł na oną stronę pójść i powiedzieć im: jeśli nie przystąpicie jutro pod gród, poddamy się Pieczyngom? I rzekł jeden mołojec: ja pójdę! I powiedzieli: idź! On tedy wyszedł z grodu z uzdą, i bieżąc pomiędzy Pieczyngi wołał: «nie widział li nikt z was konia?» umiał bowiem język pieczyngski, i myśleli że swój. Zbliżywszy się do rzeki, zrzucił odzież, skoczył w Dniepr i płynął; widząc to Pieczyngowie pomknęli się ku niemu i strzały nań wypuścili, ale mu nic zrobić nie mogli. Owi zaś ze strony przeciwnej, ujrzawszy go, podjechali łodzią ku niemu, i wziąwszy go na łódź przywieźli ku drużynie. I rzekł im: «jeśli jutro rano nie podstąpicie pod gród, podda się lud Pieczyngom.» Wojewoda zaś ich, imieniem Prietycz, rzekł: «Podstąpim jutro w łodziach, i pochwyciwszy xiężnę i xiążątka, umkniem na tę stronę. Jeśli tego nie zrobim, potracić nas każe Świętosław.» Nazajutrz skoro świt, wsiadłszy w łodzie mocno w trąby zatrąbili, a lud z grodu wydał okrzyki, Pieczyngowie zaś mniemając że xiążę przybył, rozbiegli się w różne strony od grodu; i wyszła Olga z wnukami i ludźmi ku łodziom. Widząc to xiążę pieczyngski zwrócił się sam do wojewody Prietycza i rzekł: kto to przyszedł? I odrzekł mu: ludzie z tamtej strony. I rzekł xiążę pieczyngski: a ty jesteśli xiążęciem? On zaś rzekł: jestem jego wojewodą i przyszedłem jako przednia straż, a za mną idzie

Wiersz 2 и рєчи имъ niema H. — 5 азъ прѣидѫ... иди» азъ могѫ прѣити. Горожанє же ради бывъше рькоша отрокоу: аще можеши како ити. H. Ch. — 6 ристаше» хожаше H. — 22 странѫ» странѫ и люди H.

тъı кънадъ ли иси? Онъ же рече: аꙗъ
иесмь мужь его, и пришьлъ иесмь къ сто-
рожѣхъ, и по мънѣ идеть конь съ кънадъıмь,
безъ числа множьство. Се же рече, гроза
5 нъıмъ. Рече же кънадъ иеченѣжьскъıи къ
Претичю: бѫди ми дроугъ. Онъ же рече:
тако бѫди. И подаста рѫкоу иежю собою,
и бъıдасть иеченѣжьскъıи кънадъ Претичю
конь, саблю, стрѣлъı; онъ же дасть имоу
10 брони, щитъ, мьчь. Отстѫпиша Печенѣзи
отъ града, и не бѣше льзѣ коня напоити,
на Лъıбеди Печенѣзи. И послаша Кияне
къ Святославоу, глаголюще: тъı, кънаже,
ищюжеа чюжьıа ищеши и блюдеши, а своеа
15 са охабиⷭ, малѣ бо насъ не къıдоша Пе-
ченѣзи матерь твою и дѣти твои; аще не
придеши, ни оборониши насъ, да паки иъı
къıмѫть, аще ти не жаль отъıниъı свое-
а, ни матере, старъı сѫща, и дѣтии тво-
20 ихъ? То слъıшавъ Святославъ къ брѣзѣ
късѣде на коня съ дроужиною своею, и
приде Кыеву, цѣлова матерь свою и дѣти
свои, и съжали са о бѣдѣшьıмъ отъ Пе-
ченѣгъ, и събра воıь, и прогна Печенѣгъı
25 къ полю, и бъıсть миръ.

34. Къ лѣто ,ѕ҃ч҃оѳ., рече Святославъ къ
матери своеи и къ болѥрьıмъ своимъ: не-
любо ми иесть къ Кыеве бъıти, хоуь жи-
ти къ Переıеславьци на Доунаи, ибо то
30 иесть срѣда чюжьıи моиⷯ, ибо тоу вьси бла-
гаа сходать са: отъ Грькъ злато, паволокы, вина, овощеве розьıволичьıи, изъ
Чехъ же, изъ Угръ сребро и комони, изъ
Роуси же скора и восъкъ, медъ и челядь.

z zięciem wojska moc niezliczona. To zaś rzekł grożąc im. Rzekł zaś xiążę pieczyngski Prietyczowi: bądź mi przyjacielem! A on mu na to: niech tak będzie! I podali sobie ręce. Dał xiążę pieczyngski konia, szablę, strzały Prietyczowi; ten zaś dał jemu: zbroję, tarczę, miecz. Odstąpili Pieczyngowie od grodu; i niepodobna było konia napoić, bo na Łybedi stali Pieczyngowie. I posłali Kijowianie do Świętosława, mówiąc: Xiążę! ty cudzej ziemi szukasz i strzeżesz, a swoją tracisz, albowiem Pieczyngowie omal nie wzięli nas, i matkę twoją, i dzieci twoje. Jeśli nie przyjdziesz i nas nie obronisz, toć jeszcze nas zabiorą. Nie żałże ci ojczyzny twojej, i matki starej i dzieci? To słysząc Świętosław, wsiadł czem prędzej na koń z swoją drużyną i przybył do Kijowa, całował matkę swoją i dzieci swoje litując się tego co od Pieczyngów doznali; i zebrał wojsko i odpędził w stepy Pieczyngów, i był pokój. 968 — 69

34. Lata 6477 rzekł Świętosław do matki swojej i do bojarów: Nie miło mi jest w Kijowie; chcę żyć w Perejęsławcu nad Dunajem, tam bowiem jest środek moich ziem, wszystkie dostatki schodzą się tam: z Grecyi złoto, pawołoki, wina, owoce rozliczne; a z Czech, z Węgier srebro i konie, a z Rusi skóry, wosk, miód i służba. Rzekła mu matka: Widzisz żem chora, kędyż chcesz

Wiersz 4 безъ числа» безчисленою H. — 15 охабиⷯ» лишиⷯ H. — 28 бъıти» жити H. — 29 на» къ H. Ł.

969 Рече имоу мати: кидиши ли вонъ сь сими; кыо хощеши отъ мене пти? Бѣ бо разболѣла сѧ оуже. Рече же имоу: погребъ ма иди же, имо же хочеши. По трехъ днехъ оумре Ольга. И плакаⷭ сѧ по неи сынъ еѩ, и вноуци ея, и людие вьси плачемь великымь. Несоша и погребоша ѩ на мѣстѣ. И бѣ заповѣдала Ольга не творити трызны надъ собою, бѣ бо имѣяше презвутера, сь похорони блаженыя Ольга. Си бысть предътекышиⷩ крьстиньствѣ земли наѣ даниця предъ слъньцемь и акы зоря предъ свѣтомь, си бо сияше акы луна въ нощи, тако и си въ невѣрьныхъ чловѣцѣхъ свѣтяше сѧ, акы бисеръ въ кали, кальни бо бѣша грѣхомь, несмѣвшеи крьщениемь свѣтымь. Си бо омы сѧ кѣпѣлиⷨ свѣтою, и съвлѣче сѧ грѣховьныя одежа ветъхаго чловѣка Адама, и въ новыи Адамъ облѣче сѧ, иже есть Христосъ. Ѥмоу же рькомъ къ неи: радоуи сѧ, роуськыя земля позьнавшиⷩ къ Богоу, наоучѣвъ приношенью въсемь. Си прьвое въниде въ цѣсарьство небесьное отъ Роуси, сию бо хвалять роуськыстии сѣноубе акы наоучьницю, ибо по съмьрти моляше Бога за Роусь, пракьдьныихъ бо доуша не оумираеть,[1] якоже рече Соломонъ: похвалимомоу пракьдьномоу въздасѣлить сѧ людие,[2] безъсъмьртно бо есть памать его,[3] яко отъ Бога познаваемъ сѧ и отъ чловѣкъ. Сию бо вьси чловѣци прославляемъ, видяще лежащю въ телѣ на многа лѣта; рече бо пророкъ: пре-

iść odemnie? Już się bowiem była rozchorowała. Rzekła mu więc: Pogrzeb mię i idź kędy chcesz. Po trzech dniach umarła Olga. I płakał po niej syn jej i jej wnuki i wszystek lud płaczem wielkim. Nieśli ją i pogrzebali na miejscu. Zakazała była Olga aby jej tryzny nie wyprawiali, albowiem miała kapłana, ten pochował błogosławioną Olgę. Ona przodkowała chrześciańskiej Rusi jak zorza słońcu, a jutrzenka świtowi. Jak bowiem jaśnieje xiężyc śród nocy, tak i ona śród ludu niewiernego jaśniała. Była jako perła śród kału, w kale grzechów bowiem był lud chrztem świętym nie obmyty. Ona zaś obmyła się kąpielą świętą i zwlekła z siebie grzeszną odzież starego człowieka, Adama, a oblekła nowego Adama, którym jest Chrystus. My zaś rzekniem do niej: Raduj się z poznania Boga, bowiem byłaś początkiem przymierzenia się Rusi z nim. Ta pierwsza z Rusi weszła w królestwo niebieskie, ją bowiem chwalą ruscy synowie jako naczelnicę, ponieważ po śmierci modliła się do Boga za Ruś. Dusze zaś sprawiedliwych nie umierają; jako rzekł Salomon: Pochwałą sprawiedliwego radują się ludzie, pamięć bowiem jego jest nieśmiertelna; trwa ona u Boga i u ludzi. Tę wysławiają wszyscy ludzie, widząc zwłoki jej przez mnogie lata zachowane; rzekł bowiem prorok: Rozsławiających mię rozsławię. O takowych też powiedział Dawid: W wiecznej pamiątce będzie sprawiedliwy, posłuchu zło-

Wiersz 21 роуськыя земла» роуськое H. Ł. — 31 Сию» Се we wszystkich kodexach mylnie. — 33 на» за H. R. T.

[1]) Porówn. Mądr. III, 1. [2]) Porówn. Przyp. XXIX, 2. [3]) Porówn. Mądr. III. 4.

сякыимарим ид просящим.[1]) О сихъ
же Давыдъ глаголаше: въ памать вѣчьнѣмь праведьнии бядеть, отъ слоухъ зълѣ не оуполнть ся, готово сьрдьце его оуповати на Господа, оутвьрдн ся сьрдьце его, и не подвижеть ся.[2]) Соломонъ же рече: праведьници въ вѣкы животь, и отъ Господа мьзда имъ есть и строеніе отъ вышьняго, сего ради приимоть цесарьствіе красоты и вѣньць доброты отъ рукы господьня, яко десьницею покрыеть и, и мышьцею защитить и.[3]) Защити бо есть сим наложеным Ольгы отъ протнвьника и сопостата дїаволя.

35. Въ лѣто ,ѕѵоѳ. Святославъ посади Ярополка въ Кыевѣ, а Ольга въ Деревѣхъ. Въ се же врѣмя придоша людіе новъгородьстіи, просяще кънязя собѣ: аще не пондете къ намъ, то налѣземъ кънязя собѣ. И рече къ нимъ Святославъ: абы кто къ вамъ шьлъ. И отъпрѣ ся Ярополкъ и Ольгъ, и рече Добрынѣ: просите Володимера. Володимеръ бо бѣ отъ Малоуша, милостьницѣ Ольжины, сестра же бѣ Добрыни, отьць же бѣ имъ Малкъ Любьчанинъ, бѣ Добрыня оуи Володимероу. И рѣша Новъгородьци Святославоу: къдѣ имъ Володимера. Онъ же рече имъ: ото въ есть. И поиша Новъгородьци Володимера къ собѣ, и иде Володимеръ съ Добрынею, оутемь своимь, Новоу городоу, а Святославъ Переславьцю.

36. Въ лѣто ,ѕѵоф. приде Святославъ къ Переславьцю, и затворишя ся Блъгаре въ градѣ. И изѣзжаша Блъгаре на сѣчь про-

go nie ulęknie się; serce jego gotowe ufać w Panu; umocnione jest jego serce i nie zachwieje się. Salomon zaś rzekł: Sprawiedliwi wiecznie żyją, i u Pana jest im nagroda i ozdoba u najwyższego, dlatego królestwo piękności posiądą i przypadnie im wieniec dobroci z rąk pańskich, jako prawicą pokryje ich, i ramiony zasłoni ich. Zasłonił bowiem tę błogosławioną Olgę od przeciwnika i wroga dyabła. 969 — 71

35. Lata 6478 Świętosław posadził Jaropełka w Kijowie, a Olega w Derewiech. Tegoż czasu przyszli ludzie nowogrodzcy prosząc o xiążęcia dla siebie: jeśli do nas nie pójdziecie, to znajdziem sobie xiążęcia. I rzekł im Świętosław: niech tam pójdzie który do was. I niechciał iść Jaropełk ni Oleg. I rzekł Dobrynia: proście o Włodzimierza. Włodzimierz bowiem był od Maluszy, powiernicy Olżynej a siostry Dobryni; ojcem ich był Małko, Lubeczanin; Dobrynia był wujem Włodzimierza. I rzekli Nowogrodzanie Świętosławowi: daj nam Włodzimierza; on zaś rzekł im: oto go macie! I wzięli sobie Nowogrodzanie Włodzimierza, i szedł Włodzimierz z Dobrynią wujem swoim do Nowogrodu, a Świętosław do Perejęsławca.

36. Lata 6479 przyszedł Świętosław do Perejęsławca, i zamknęli się Bółgarowie w grodzie. I wystąpili Bółgarowie do bitwy

Wiersz 12 защитить» покрыеть H. — 23 милостьница» ключница Ł. R. T. — 28 Онъ же... есть niema H. — 33 Переславьць» Переславьцю H.

[1]) Porówn. Przyp. XXVIII, 12. [2]) Psal. CXI, 7—8. [3]) Mądr. V, 16—17.

971 тикоу Скатославоу, и бысть сѣча велика, и одолѣ Бѣлгаре, и рече Скатославъ воемъ своимъ: оуже намъ сѣдѣ насти, потягнемъ мужьскы, братие и дроужино; и не чегероу одолѣ Скатославъ, и възя градъ копиемь, рекы: се городъ мои. И посла къ Грѣкомъ, глаголя: хощю на вы ити и къзяти градъ вашь, яко и сии. И рѣша Грѣци: мы нездѣли противоу вамъ стати, но възьми дань на насъ и на дроужины своѣ, и повѣжьте нам, колико васъ, да вѣдамы по числоу на главы. Се же рѣша Грѣци, льстяче подъ Роусь. Сѣть бо Грѣци льстивы и до сего дьне. И рече имъ Скатославъ: есть насъ два десяти тысящь; и прирече десять тысящь, бѣ бо Роуси десять тысящь толико. И приспѣша Грѣци сѣто тысящь на Скатослава, и не даша дани. И понде Скатославъ на Грѣкы, и изидоша противоу Роуси. Видѣвъше же Роусь оубоишася са зѣло множьства вои, и рече Скатославъ: оуже намъ нѣкамо са дѣти, волѣ и неволѣ стати противоу; да не посрамимъ земля роуськыя, но лежемъ костьми тоу, мертви бо срама не имамъ; аще ли побѣгнемъ, срамъ имамъ; не имамъ оубѣгнѣти, но станемъ крѣпько, азъ же предъ вами понда; аще моя глава ляжеть, то промыслите о собѣ. И рѣша вои: идѣже глава твоя ляжеть, тоу и главы наша сложимъ. И испѣшиша са Роусь и Грѣци противоу, и сразиста са пѣшка, и остѣпиша Грѣци Роусь, и бысть сѣча велика, и одолѣ Скатославъ, и бѣжаша Грѣци, и

przeciw Świętosławowi, i była bitwa wielka i zwyciężyli Bółgarowie. I rzekł Świętosław do swoich wojowników: już nam tu poledz! uderzmy mężnie bracia i drużyno! i pod wieczór zwyciężył Świętosław, i zdobył szturmem gród, mówiąc: to gród mój. I posłał do Greków mówiąc: chcę iść na was, i wziąć gród wasz, jak wziąłem ten. I rzekli Grecy: oprzeć się wam nie zdołamy, ależ weź od nas dań na siebie i na swoją drużynę; powiedźcie nam, ile was jest, abyśmy dali według liczby na głowę. To rzekli Grecy podstęp robiąc pod Rusią. Są bowiem Grecy chytrzy podziśdzień. I rzekł im Świętosław: Jest nas 20 tysięcy! A dodał 10 tysięcy, było bowiem tylko 10 tysięcy Rusi. I przygotowali Grecy 100 tysięcy na Świętosława a dani nie dali. I poszedł Świętosław na Greki, i wyszli naprzeciw Rusi. Ujrzawszy ich Ruś bardzo się wielkości wojsk ulękła. I rzekł Świętosław: już nam cofnąć się nie podobna; radzi nie radzi stanąć musim do bitwy; nie zróbmyż zakały Rusi; złóżmy tu nasze kości, martwi bowiem hańby nie doznamy; jeśli uciekniem zhańbim się. Nie uciekajmyż, jeno stańmy krzepko, ja pójdę przed wami; jeśli głowa moja padnie, myślcie o sobie. I rzekli wojownicy: gdzie twoja głowa padnie, tam i my nasze położym. I uszykowała się Ruś i Grecy do bitwy, i spotkały się półki, i otoczyli Grecy Ruś, i była bitwa wielka, i zwyciężył Świętosław, a Grecy pierzchnęli. I poszedł Świętosław do stolicy pustosząc i gro-

Wiersz 14 льстивы» мждри H. — 25 мертви... имамъ» мертвыи бо срома не имають H. — 26 срамъ имамъ» то срамъ намъ H.

пондѣ Сватославъ къ градоу, вою и градъі разбикаѧ, ѩкоже стоѧть и до дънешьнѣіаго дьне поусти. И съзъка цѣсарь болѣръі своѧ къ собѣ, и рече имъ: что сътворимъ? ѩко не можемъ противоу ѥмоу стати. И рѣша ѥмоу болѣре: посли къ немоу даръі, искоусимъ и, любъзниве ли ѥсть златоу ли паволокамъ. И посла къ немоу злато и паволокъі, и мужа мадра, и рькоша ѥмоу: гладан къзора и лица ѥго и съмъісла ѥго. Онъ же въземъ даръі приде къ Сватославоу. Повѣдаша Сватославоу, ѩко придоша Грѣци съ поклономь, и рече: въведѣте ѩ сѣмо. Придоша и поклонишя сѧ ѥмоу, положиша прѣдъ нимь злато и паволокъі; и рече Сватославъ, проуь зра, отроцемъ своимъ: похоронѣте. Отроци же Сватославли къзъмъшѣше похоронишя, посли же цѣсарѣи въздратишя сѧ къ цѣсарѣи. И съзъка цѣсарь болѣръі, рѣша же послании: ѩко придохомъ къ немоу, и вьдахомъ даръі, и не зра на на, и повелѣ съхоронити. И рече ѥдинъ: искоуси и ѥщѣ, посла ѥмоу оружиѥ. Они же послоушаша ѥго, и послаша ѥмоу мьчь и ино оружиѥ, и принесоша къ немоу. Онъ же приимъ, нача хвалити и любити, и цѣловати цѣсарѧ. Придоша опать къ цѣсарю, и повѣдаша ѥмоу ѥко сѧ бъіѥшѧ, и рѣша болѣре: лютъ сь мужь хощеть бъіти, ѩко имѣнии не брѣжеть, а оружиѥ ѥлѣеть; ими сѧ по дань. И посла цѣсарь, глаголя сице: не ходи къ градоу, въземи дань, ѥже хощеши. Зане мьнѣ бо бѣ не дошьлъ Цѣсарю града. И вьдаша ѥмоу дань; ѥлѣеть же и за оубиѥнъіѧ,

dy burząc; jakoż stoją one puste podziśdzień. 971
I wezwał cesarz starszyznę swoją do pałacu, i rzekł im: co mamy robić? oprzeć mu się nie możem. I rzekła mu starszyzna: poszlij mu dary; spróbujemy czy ma upodobanie w złocie i pawołokach? I posłał mu złoto i pawołoki i męża mądrego i powiedział mu: badaj spojrzenia i lica jego i myśl jego. On zaś zabrawszy dary przyszedł do Świętosława. Powiedziano Świętosławowi, że przyszli Grecy z pokłonem, i rzekł: wprowadźcie ich tu. Przyszedłszy i pokłoniwszy się jemu położyli przed nim złoto i pawołoki, a Świętosław nie spojrzawszy na nie, rzekł do służebników swoich: schowajcie! Służebnicy zaś Świętosława wziąwszy, schowali je, a posłowie cesarscy wrócili do cesarza. I zwołał cesarz starszyznę, posłowie zaś rzekli: Gdyśmy przyszli ku niemu i dary złożyli, ani spojrzał na nie, tylko kazał je schować. I rzekł jeden, spróbuj jeszcze i poszlij mu oręże. On zaś posłuchał jego, i posłał mu miecz i inną broń, i przyniesiono mu je. On zaś wziąwszy je począł chwalić i lubować sobie w nich, i dziękować cesarzowi. Przyszli znowu do cesarza i powiadali mu wszystko jak było. I rzekła starszyzna: Srogi to człowiek, nie dba o dostatki, a oręż bierze; przystań na dań. I posłał cesarz mówiąc tak: Nie idź do stolicy, weź dań jaką chcesz. Już bowiem był nie daleko od Carogrodu. I dano mu dań; miał ją zaś i za zabitych, mówiąc że to ród jego weźmie. Wziął zaś i dary mnogie i wrócił do Perejesławca z wielką sławą. Widząc zaś małą

Wiersz 13 и рече» рече Н. — 23 ѥщѣ» ѥдиною и ѥщѣ Н.

971 глаголя: яко родъ его къчьтесть. Къчи же и дары многы, и къхраняти са въ Переславьць съ похвалою великою.[1]) Видевъ же малу дружину свою рече въ совѣ: когда яко прельстивъше ихъ имуть дружина моя и мене. Бѣша бо многи погыбли на плъкоу. И рече: поидѣ къ Роусь, приведѣ вяще дружины. И посла сълы къ цесареви къ Дерьстеру, къ не тоу цесарь, рькы сице: хощю имѣти миръ съ тобою твердъ и любъвь. Се же слышавъ цесарь радъ бысть, и посла къ немоу дары больша прьвыхъ. Святославъ же прия дары, и нача думати съ дружиною своею, рькы сице: аще не сътворимъ мира съ цесаремь, а оуслышить цесарь, яко мало насъ есть, пришьдъше остануть насъ въ градѣ, а роуськыя жены далече есть, а Печенѣзи съ нами ратьни, а кто намъ поможеть? въ сътворимъ миръ съ цесаремь, се бо намъ са не дань имать, и то кождо довольно имамъ; аще ли поиметь не оуправляти дани, да ихъ пояти имуть Роуси, съвъкоупивъше вои многыя прьвыхъ, поидемъ Цесарю городоу. Люба бысть рѣчь си дружинѣ, и посласта мужа въ цесареви, и придоста къ Дерьстеру, и повѣдаста цесареви. Цесарь же на оутрии призва я, и рече цесарь: да глаголеть сълъ роуськыи. Они же рѣша: тако глаголеть къняз нашь: хощю имѣти любъвь съ цесаремь грѣчьскыимь съкрьпивше противѣ къдо нѣта. Цесарь же радъ бысть, и повелѣ писцю писати къдо рѣчи Святославли на харътии. Нача глаго-

drużynę swoją rzekł sam do siebie: jeśli chytrze postąpią zabiją drużynę moją i mnie. Wielu bowiem na wyprawie zginęło. I rzekł, pójdę w Ruś i sprowadzę więcej drużyny. i wysłał posłów do cesarza, do Sylistryi (był bowiem w Sylistryi cesarz) mówiąc tak: Chcę mieć z tobą przymierze trwałe i przyjaźń. To słysząc cesarz rad był, i posłał mu dary większe niż pierwej. Świętosław zaś przyjął dary i począł naradzać się z swoją drużyną, mówiąc tak: Jeśli pokoju nie zawrzem z cesarzem, a dowie się cesarz jak mało nas jest, przyjdzie i oblęże nas w grodzie, a ruska ziemia daleko, a Pieczyngowie z nami w wojnie, a kto nam pomoże? Zróbmy tedy pokój z cesarzem, wszakże przyrzekli nam dań, na tem poprzestańmy; a jeśliby dawać dani nie chcieli, tedy znowu z Rusi wojsko większe niż pierwej zebrawszy, pójdziem na Carogrod. Mowa ta podobała się drużynie, i posłano wybrańszych mężów do cesarza, i przyszli do Sylistryi i powiadali cesarzowi. Cesarz zaś kazał im przyjść nazajutrz, i rzekł im: Niech mówią posłowie ruscy. Oni zaś rzekli: tak mówi xiążę nasz: Chcę być w ścisłej przyjaźni z cesarzem greckim przez wszystkie następne lata. Cesarz zaś rad był, i kazał pisarzowi pisać na papierze wszystko to co mówił Świętosław. Począł to wszystko opowiadać poseł, a pisarz począł pisać. I mówił tak:

Wiersz 34 Нача глаголати сълъ» И начаша глаголати послы H.

[1]) W tem miejscu coś opuszczono w rękopismach.

имѣи съ нѣми рати, и нихъ писець писати. Гадаша сице.

Рекше другаго съвѣщанія, създѣлаго при Святославѣ, великомъ кнѧзѣ рускѣмъ, и при Свѣнальдѣ, писано при Ѳеофилѣ синкелѣ къ Никеѣ, царствующомъ Цѣмьскыю, цесарю грѣчьскомоу, къ Дерестрѣ, мѣсяца июлия, индикта четвѣрое на десатаго, къ лѣто ,ѕтоѳ. Аѣ Святославъ, кнѧзь рускыи, иноже кладъ са, и оутвержаю на съвѣщаніи сѣмь ротѣ своѥ: хощю имѣти миръ и съвѣршенꙗ любовь съ цесарьми великыми грѣчьскыми, съ Василиемь и Костянтиномь, съ богодѣхновенъными цесаря и съ всѣми людьми нашими, и иже сѫть подъ мѣномь Роусь, болѣре и проѥи, до конца вѣка; нѣкомоуже помꙑшлѥнии на страны нашѣ, ни съвѣщаю коѥ, ни кꙑѣма иного приведѫ на страны нашѣ, и колико есть подъ властью грѣчьскою, ни на власть корѣсоуньскѣю, и колико есть городовъ тѣх, ни на страны блъгарьскѣ: да аще имъ кто помꙑслить на страны нашѣ, да и аѣ имѣ вѣдѫ противьныѣ моѥ, и борюся съ нимь. Иноже кладъ са къ цесарьми грѣчьскыми и съ мѣномь болѣре и Роусь вьси, да съхранимъ правѣ съвѣщанія: аще ли отъ тѣхъ самꙑхъ прѣже реченꙑхъ не съхранимъ аѣ же и съ мѣномь и подъ мѣномь, да имамъ клатвѣ отъ бога, въ когоже вероуемъ, въ Пероуна и въ Волоса, скотиа бога, и да

Zgodnie z dawniejszą umową między Świętosławem wielkim xięciem ruskim i Swienaldem, a Janem zwanym Cymiskes cesarzem greckim, przez Teofila sinkela spisaną w Sylistryi miesiąca lipca, indykta osternastego, lata 6479. Ja Swiętosław xiążę ruski, kląłem się i niniejszą umowę zatwierdzam przysięgą swoją: chcę mieć pokój i przyjaźń trwałą z każdym wielkim cesarzem greckim, z Bazylim i Konstantynem, natchnionymi od Boga cesarzami, i z wszystkimi ludźmi waszymi; ile jest podemną Rusi, bojarów i innych, po wszystkie czasy. Nigdy nie targnę się na wasz kraj, ni zbierać wojska nie będę, ni narodu obcego naprowadzać na kraj wasz, i na tych, którzy są pod władzą grecką, ani na kraj chersoński i ile jest grodów jego, ni na kraj bółgarski. A jeśli kto inny targnie się na kraj wasz, tedy i ja wystąpię przeciw niemu i będę walczył z nim. Jako więc przysięgałem cesarzom greckim a ze mną bojarowie i wszystka Ruś, tak też strzedz będą słusznych zobowiązań. Jeśli zaś tego, cośmy wyżej powiedzieli nie dotrzymamy, natenczas ja i ci co są ze mną i podemną niech będziem przeklęci od boga, w którego wierzym, Peruna, i Wołosa boga bydła, niech będziem żółci jako złoto, niech będziem własnym orężem posiekani na śmierć.

Wiersz 5 Свѣнальдѣ› Свѣнѣгельдѣ H. — 6 къ› и къ źle we wszystkich kodexach. — 18 вьсѣмъ› вьсѣмъ и we wszystkich kodexach mylnie. — 19 вои› людии H. — 25 борюс› кнѧз H.

971 — 73

кадемъ золоти много и золото се, и свонмь оружиемь да искуемы кадемъ, да оумремъ. Се же имѣите къ истинѣ, иноже сътворихомъ миръ къ вамъ, написахомъ на харатьи сеи, и своими печатьми запечатахомъ.

Сътворивъ же миръ Святославъ съ Грькы поиде къ лодиѣхъ къ порогомъ. И рече ему воевода отець: Свѣнальдъ: поиди, княже, на конихъ около, стоять бо Печенѣзи къ порозѣхъ. И не послоуша его, поиде къ лодиѣхъ. И послаша Переяславци къ Печенѣгомъ глаголюще: се идеть Святославъ къ Роусь, възьмъ княжение много от Грькъ и полонъ безчисленъ, съ малѣмь дроужиною. Слышавъше же се Печенѣзи, застаниша пороги. И приде Святославъ къ порогомъ, и не бѣ льзѣ пронти порогъ. И ста зимовати къ Бѣлѣберезини, и не бѣ от него брашьна оуже, и бѣ глады велики, яко по полоу гривьнѣ глава коняча. И зимова Святославъ тоу. Весне же приспѣвъши

Въ лѣто ,ѕѳѱ. поиде Святославъ къ порогомъ, и нападе на нь Коуря, княжь печенѣжьскыи, и оубиша Святослава, възмоша главу его, и въ лѣбѣ его съдѣлаша чашю, оковавъше лѣбъ его золотомь, и пиаху изъ него. Свѣнальдъ же приде Кыеву къ Ярополоу. И бѣ въ тѣхъ лѣтѣ княжения Святославля лѣтъ два десять и осмь.

37. Въ лѣто ,ѕѳѳ. нача княжити Ярополкъ.

To zaś miejcie za rzecz istotną, cośmy dziś z wami umówili i napisali na kartach tych i pieczęciami swojemi przypieczętowali.

Zawarłszy pokój z Grekami Świętosław poszedł w łodziach ku progom. I rzekł mu wojewoda ojcowski, Swienald: pójdź xiążę konno na około, bowiem Pieczyngowie stoją w progach. I nie usłuchawszy go szedł w łodziach. I posłali Perejęsławcy do Pieczyngów mówiąc: Oto wraca Świętosław w Ruś wziąwszy dostatków mnogo od Greków i plon niezliczony, a małą ma drużynę. Usłyszawszy to Pieczyngowie zastąpili od progów. I przyszedł do progów Świętosław i niepodobna było przejść progów. I począł zimować w Białobereżu, i zabrakło mu już żywności, i był głód wielki, głowę końską po pół grzywny płacono. I zimował tu Świętosław. Skoro nastała wiosna

Lata 6480 poszedł Świętosław ku progom. I napadł nań Kurya, xiążę pieczyngski, i zabili Świętosława, odcięli mu głowę i ze łba jego udziałali czaszę, złotem łeb jego okowawszy, i pijali z niej. Swienald zaś przyszedł do Kijowa ku Jaropełkowi. I było wszystkiego panowania Świętosławowego lat 28.

37. Lata 6481 począł panować Jaropełk.

Wiersz 1 золоти tak w H. R. i T., czy nie жлъти? w Ł. колоти. — 4 сътворихомъ] сътворихъ и написахъ H. — 9 Свѣнальдъ] Искѣнгельдъ H., Свѣнделъ Ł. — 23 приспѣвъши] приспѣвъши поиде Святославъ къ порогы H. — 24 поиде] приде H. — 29 изъ него] къ нимъ H., не нимъ Ł.

Къ лѣто ,ѕцнѳ., къ лѣто ,ѕцнт., ловѣ звѣрю Свѣнальдиую, именемь Лѣтоу, ишьдъ со иуъ Кыева гна по звѣри къ лѣсѣ. И оуздрѣ и Ольгъ, и рече: кто сь есть? и рѣша емоу: Свѣнальдичь. И заѣхавъ оубн и; бѣ со ловѣ дѣля Ольгъ. И о тѣмь кѣсть межю ныма ненависть, Кроплъкоу на Ольга; и мышьше всегда Кроплъкоу Свѣнальдъ: поиди на братъ свои, и приимеши власть его; хота отъмьстити съмоу своемоу.

Къ лѣто ,ѕцнд., къ лѣто ,ѕцне., поиде Кроплъкъ на Ольга, брата своего, на деревьска земля, и изиде протикоу его Ольгъ, и оплъчиста ся, и ратиѣшема ся плъкома, победи Кроплъкъ Ольга. Побѣгъшю же Ольгоу съ кои своими къ градъ реномѣи Вржичи, иные чересъ гроблю мостъ къ братьмъ градьнымъ, тѣсьначе ся дроугъ дроугы пьхаху къ гроблю, и съпьхаша Ольга съ мостоу къ дѣбрѣ, падаху людие мнози съ моста, и отдавиша кони чловѣци. И къшьдъ Кроплъкъ къ градъ Ольгомъ прия власть его. И посла искать брата своего, искавъше его не обрѣтоша: и рече единъ Деревлининъ: азъ видѣхъ, яко къчера съпьхаша и съ мостоу. И посла Кроплъкъ искать брата, и мышиша троупие иъ гроблю отъ оутра и до полоу дне, и налѣзоша исподи Ольга подъ троупиемь, къпесоша и, и положиша и на кобьрѣ. И приде Кроплъкъ надъ онь, плака ся, и рече Свѣнальдоу: вижь, иже ты сего

Lata 6482; lata 6483 polował Swienaldycz, 978 imieniem Łąt. Wyszedłszy z Kijowa ścigał zwierza w lesie. I ujrzał go Oleg i pytał: kto to jest? I powiedzieli mu, Swienaldycz. I zajechawszy, zabił go, albowiem Oleg łowy wyprawiał. I ztąd była między Jaropełkiem a Olegiem nienawiść; i mawiał zawsze Jaropełkowi Swienald, chcąc się zemścić za syna: pójdź na swego brata i zagarnij włość jego. — 77

Lata 6484; lata 6485 poszedł Jaropełk na brata swojego, Olega, w ziemię Derewską; i wyszedł przeciw niemu Oleg; uszykowali wojska, i bitwę stoczywszy zwyciężył Jaropełk Olega. Uciekał zaś Oleg z wojskiem swojem w gród, zwany Wrączy, a był na grobli most przy bramie grodzkiej; cisnęli się przez groblę jeden drugiego popychając; i zepchnęli Olega z mostu w debrzę; mnóstwo ludzi z mostu spadło i konie ludzi podusili. I wszedłszy Jaropełk w gród Olegów, zajął włość jego. I posłał szukać brata swego; szukając nie znaleźli go; i rzekł jeden Drewlanin: widziałem jak go wczora zepchnęli z mostu. I posłał Jaropełk szukać brata, i wleczono trupów z rowu od rana do południa, i znaleziono Olega na spodzie pod trupami; przyniesiono go i położono na kobiercu. I przyszedł nadeń Jaropełk i płakał; i rzekł do Swienalda: patrz, oto tego chciałeś. I pochowano Olega na miejscu, pod grodem Wrączym; i jest mogiła

Wiersz 2 Свѣнальдиую» Свѣнгельдиую H. — 5 Свѣнальдичь» Свѣнгельдичь H. — 9 братъ свои» брата своего H. — 10 его» единъ H. — 15 ратиѣшема» сразъѣшемася H. R. T. — 20 пьхаху къ гроблю niema H. — 22 кони» и кони и H. R. T.

977 — 80 хотяше. И погребоша Ольга на мѣстѣ оу города Вржчего; и ѥсть могыла ѥго и до сего дьне оу Вржчего. И прия власть ѥго Ꙗроплъкъ. Оу Ꙗроплъка же жена Гръкыни бѣ, и бяше была чрьницеѭ, бѣ бо привелъ отьць ѥго Святославъ, и бъда ѭ за Ꙗроплъка красоты ради лица ѥѩ. Слышавъ же се Володимеръ въ Новѣ городѣ, яко Ꙗроплъкъ оуби Ольга, оубоявъ ся бѣжа за море, а Ꙗроплъкъ посадьникы своѩ посади въ Новѣ городѣ, и бѣ володѣѩ ѥдинъ въ Роуси.

38. Въ лѣто ҂ѕѵпѕ., въ лѣто ҂ѕѵпз., въ лѣто ҂ѕѵни., приде Володимеръ съ Варягы Новоу городоу, и рече посадьникъмъ Ꙗроплъчьмъ: идѣте къ братоу моѥмоу, и рьцѣте ѥмоу: Володимеръ идеть на тя, пристраивая ся противоу битъ ся. И сѣде въ Новѣ городѣ. И посла къ Рогъволъдоу Полотьскоу, глаголя: хочѭ поѩти дъщерь твою собѣ женѣ. Онъ же рече дъщери своѥи: хочеши ли за Володимера? Она же рече: не хочѭ розоути робичича Володимера, нъ Ꙗроплъка хочѭ. Бѣ бо Рогъволъдъ пришьлъ изъ заморя, имяше волость своѭ въ Нолотьстѣ, а Тоуръ Тоуровѣ, отъ негоже и Тоуровьци прозъваша ся. И придоша отроци Володимерови, и повѣдаша ѥмоу вьсѭ рѣчь Рогънѣдинѫ, дъщери Рогъволъжѣ, кънѧзя полотьскаго. Володимеръ же събра воѩ многы, Варягы и Словѣки, Чюдь и Кривичи, и поиде на Рогъволъда. Въ се же врѣмя хотяхѫ Рогънѣдь вести за Ꙗроплъка: и приде Володимеръ на Полотьскъ, и оуби

jego pod Wrączym podziśdzień. I zajął włość jego Jaropełk. Miał zaś Jaropełk żonę greczynkę; była ona zakonnicą, albowiem przywiódł ją był ojciec jego, Świętosław, i wydał za Jaropełka z powodu jej piękności. Usłyszawszy zaś Włodzimierz w Nowogrodzie, że Jaropełk zabił Olega, zląkł się i uciekł za morze; a Jaropełk posadził w Nowogrodzie swoich posadników, i sam jeden w Rusi panował.

Lata 6486; lata 6487; lata 6488 przyszedł Włodzimierz z Waręgami do Nowogrodu i rzekł posadnikom Jaropełkowym: idźcie do brata mego, i powiedźcie mu: Włodzimierz idzie na ciebie, przygotuj się do bitwy. I siadł w Nowogrodzie. I posłał ku Rogwołdowi, do Połocka mówiąc: chcę pojąć córkę twoją za żonę. On zaś zapytał córki swojej: chceszli pójść za Włodzimierza? Ona zaś rzekła: nie chcę rozzuć Włodzimierza, syna służebnicy; Jaropełka chcę. Rogwołd zaś przyszedł był zza morza, i miał włość swoją w Połocku, a Tur w Turowie, od niego zaś i Turowcy nazwali się. I przyszli słudzy Włodzimierzowi i powiedzieli mu wszystko co mówiła Rognieda, córka Rogwołda xięcia połockiego. Włodzimierz tedy zebrał wojsko mnogie: Waręgów i Słowian, Czudów i Krywiczów, i poszedł na Rogwołda. W tymże czasie chciano wieść Rogniedę Jaropełkowi. I przyszedł Włodzimierz do Połocka i zabił Rogwołda i dwoch synów

Wiersz 17 идеть» иде we wszystkich kodexach mylnie. — 23 робичича» кривитина P. — 24 пришьлъ» перешьлъ H. — 29 дъщери» дъчери H., дъщерь Ł.

Рогъволъда и сына ѥго два, и дъчерь ѥго Рогънѣдь поѩ женѣ, и поиде на Ꙗроплъка. И приде Володимеръ Кыѥвоу съ вои многы, и не може Ꙗроплъкъ стати противоу, и затвори сѧ Ꙗроплъкъ Кыѥвѣ съ людьми своими и съ Блѫдъмь воѥводоѭ; стоꙗше Володимеръ обрывъ сѧ на Дорогожичи, межю Дорогожичьмь и Капичьмь, и ѥсть ровъ и до сего дьне. Володимеръ же посла къ Блѫдоу, воѥводѣ Ꙗроплъчю, съ льстиѭ глаголѧ: поприꙗи ми; аще оубиѭ брата моѥго, имѣти тѧ начьнѫ въ отьца мѣсто, и многѫ чьсть възьмеши отъ мене; не ꙗзъ бо почѧлъ братиѭ бити, нъ онъ; азъ же того оубоꙗвъ сѧ, придохъ на нь. И рече Блѫдъ къ посланыимъ Володимеримъ: азъ бѫдѫ тобѣ въ срьдьце и въ приꙗзнь. О зълаꙗ льсть чловѣчьска, ꙗкоже Давыдъ глаголеть: ꙗдыи хлѣбъ мои възвеличилъ ѥсть на мѧ льсть.[1]) Сь оубо лѫковаше на кънѧзꙗ своѥго льстиѭ. И пакы: ꙗзыкы своими льстꙗхѫ сѧ, сѫди имъ, Боже, да отъпадѫть отъ мыслии своихъ, по множьствоу нечьстиꙗ ихъ изрѣини ꙗ, ꙗко прогнѣваша тѧ, Господи.[2]) И пакы тъ же рече Давыдъ: мѫжи кръви льстивы не прѣполовѧть дьнии своихъ.[3]) Се ѥсть съвѣтъ зълъ, иже съвѣщеваѭть на кръвопролитиѥ; то сѫть неистовии; иже приѥмъше отъ кънѧзꙗ или отъ господина своѥго чьсть, ли дары, ти мыслѧть о главѣ кънѧзꙗ своѥго на погоубленниѥ, горьше сѫть бѣсовъ

jego, a córkę jego Rogniedę pojął za żonę, 980
i poszedł na Jaropełka. I przyszedł Włodzimierz do Kijowa z mnogiem wojskiem, i nie mógł mu sprostać Jaropełk, i zamknął się w Kijowie z ludźmi swoimi i z Błądem, wojewodą. Włodzimierz stanąwszy na Dorogożyczu, okopał się między Dorogożyczem a Kapiczem, i jest rów podziśdzień. Posłał zaś Włodzimierz do Błąda, wojewody Jaropełkowego, mówiąc podstępnie: Sprzyjaj mi; jeśli ubiję brata mego, wezmę cię w miejsce ojca, i będziesz u mnie w wielkiem poważaniu. Nie jam to począł braci zabijać, jeno on; ja zaś uląkłszy się tego, zrobiłem nań wyprawę. I rzekł Błąd przez posły Włodzimierzowe: Z serca sprzyjać ci będę. O przeklęta chytrości ludzka! jako mówi Dawid: Który jadał mój chleb, wielki uczynił podemną podstęp. Ten bowiem robił podstęp pod xięciem swoim. I znowu: Języki swymi zdradliwie poczynali; osądź ich Boże. Niechaj odpadną od myśli swoich; wedle mnóstwa niezbożności ich wypędź je, bo cię rozgniewali Panie. I znowu mówi taksamo Dawid: Mężowie krwawi i zdradliwi nie dojdą do połowicy dni swoich. Zła to jest rada, która zaleca przelew krwi, są to szaleńcy co przyjąwszy od xięcia lub pana swojego cześć lub dary, myślą o zgubie xięcia swojego; takowi gorsi są od biesów. Tak też i Błąd przedał xięcia swojego, mnogą cześć od niego przyjąwszy: on to przy-

---

Wiersz 5 противоу» противоу Володимера H. — 6 воѥводоѭ» милостьникъмь P. — 13 възьмеши tak ma P., възьмешь H. Ł. R. T. — 17 тобѣ... въ приꙗзнь» ти въ приꙗзнь H. — 22 льстꙗхѫ сѧ» льщахѫ сѧ H. Ł. R. T.

[1]) Psal. XL, 10. [2]) Tamże V, 11. [3]) Tamże LIV, 24.

980 таковии, ꙗкоже Блѫдъ прѣда кънѧзꙗ своѥго приимъ отъ него чьсти многы; сь бо бысть повиньнъ кръви тои. Сь бо Блѫдъ затвори сѧ съ Ꙗроплъкъмь, льстѧ ѥмоу, слаше къ Володимероу чѧсто, велꙗ ѥмоу пристѫпати къ градоу браниѭ, а самъ мысли оубити Ꙗроплъка, гражаны же не бѣ льзѣ оубити ѥго. Блѫдъ же не възмогъ, како бы погоубити и, замысли льстиѭ, велꙗ ѥмоу не излазити на брань изъ града. И рече же Блѫдъ Ꙗроплъкоу: Кыꙗне слѭть сѧ къ Володимероу, глаголѭще: пристѫпаи къ градоу браниѭ, ꙗко прѣдамы ти Ꙗроплъка: побѣгни изъ града. И послоуша ѥго Ꙗроплъкъ, избѣгъ прѣдъ нимъ изъ града, затвори сѧ въ градѣ Родьни на оустии Ръси, а Володимеръ вънидѥ въ Кыѥвъ, и осѣдꙗхѫ Ꙗроплъка въ Родьни, и бѣ гладъ великъ въ ньмь, ѥсть притъча и до сего днье: бѣда акы въ Родьни. И рече Блѫдъ Ꙗроплъкоу: видиши, колико вои оу брата твоѥго, намъ ихъ не перебороти: твори миръ съ братъмь своимь. Льстѧ подъ нимь се рече. И рече Ꙗроплъкъ: такъ бѫди. И посла Блѫдъ къ Володимероу, сице глаголꙗ: ꙗко събысть сѧ мысль твоꙗ, ꙗко приведѫ къ тобѣ Ꙗроплъка, и пристрои оубити и. Володимеръ же то слышавъ, въшьдъ въ дворъ теремьныи отьнь, о ньмь же прѣже съказахомъ, сѣде тоу съ дроужиноѭ своѥѭ. И рече Блѫдъ Ꙗроплъкоу: поиди къ братоу своѥмоу, и рьци ѥмоу: чьто ми ни въдаси, то ꙗзъ приимѫ. Пои-

czyną tej krwi. Ten bowiem Błąd zamknął się z Jaropełkiem, schlebiał mu, a do Włodzimierza często posyłał każąc mu przypuszczać szturm do grodu. Sam on chciał zabić Jaropełka; lecz niepodobna mu było zabić go w obec mieszczan. Owoż Błąd nie mogąc go zabić, uknował podstęp, radząc mu nie występować z grodu do bitwy. I rzekł Błąd Jaropełkowi: Kijowianie zsyłają się z Włodzimierzem, mówiąc: przypuszczaj do grodu szturm, a wydamy ci Jaropełka. Ucieknij z grodu. I usłuchał go Jaropełk, uciekł przed nim z grodu, i zamknął się w grodzie Rodni, na uściu Rosi; a Włodzimierz wszedł do Kijowa. I obległ Jaropełka w Rodni, i był głód wielki w niej; jest przysłowie po dziś dzień: bieda jak w Rodni! I rzekł Błąd Jaropełkowi: widzisz jak liczne wojsko u brata twego; nie pokonamy go; zawrzej pokój z bratem swoim. Mówił zaś to podstępnie. I rzekł Jaropełk: niech będzie tak. I posłał Błąd do Włodzimierza mówiąc: oto spełnił się twój zamysł, przyprowadzę ci Jaropełka, przygotuj się zabić go. Włodzimierz zaś to usłyszawszy wszedł do ojcowskiego teremnego dwora, o którym pierwej mówiliśmy, i siadł tu z swoją drużyną. I rzekł Błąd Jaropełkowi: pójdź ku bratu swojemu, i powiedz mu: cokolwiek mi dasz, to przyjmę. Szedł tedy Jaropełk, a Warężko mu rzekł: nie idź xiążę! ubiją cię; biegnij do Pieczyngów i przywiedź wojsko. I nie usłuchał go. I przyszedł Jaropełk

Wiersz 4 льстѧ ѥмоу niema H. — 15 избѣгъ... града» и бѣжа изъ града, и пришьдъ H., избѣгъ прѣдъ нимъ Ł. — 16 Родьни» Родѣнѣ H. — оустии» оусть H. Ł. R. T. — 30 съ» съ вои H. R. T.

де же Ярополкъ, рече же ємоу Варажько: не ходи, къпаже, оубиють та, побѣгни къ Печенѣгы, и приведеши ими. И не послоуша его. И приде Ярополкъ къ Володимерoу; ико полѧзе къ двери, и подъяста и два Варага мечьма подъ пазоусѣ. Бѣдѣ же ѕатворн двери, и не да ему имь къпити своимъ. И тако оубиенъ бысть Ярополкъ. Варажько же видѣвъ, ико оубиенъ бысть Ярополкъ, бѣжа съ двора къ Печенѣгы, и много вои съ Печенѣгы на Володимера, и одва приклѣ и, ѕаходивъ къ ємоу ротѣ. Володимеръ же ѕалеже женѫ братьнѫ Грѣкыню, и бѣ непразднна, отъ ню же роди ся Святополкъ; отъ грѣховьнаго бо корене ѕълъ плодъ бываѣть: понеже бѣ была мати его чрьница, а второе, Володимеръ ѕалеже ю не по бракоу, прелюбодѣиницѣ бысть оубо; тѣмь и отьць его не любяше, бѣ бо отъ двою отьцю, отъ Ярополка и отъ Володимера. По сьмь рѣша Варязи Володимероу: сь градъ нашь, и мы пришлыи и, да хоуемъ имати окоупъ на нихъ, по двѣ гривѣнѣ отъ человѣка. И рече имъ Володимеръ: пождѣте, да же ку коуны съберѫть, ѕа мѣсяць. Ждаша ѕа мѣсяць, и не дасть имъ. И рѣша Варязи: съльстилъ ѥси нами, да покажи имъ пѫть къ Грѣкомъ. Онъ же рече имъ: идѣте. И изѣра отъ них мужа добры, съмыслены и храбры, и раздаи имъ грады, прочии же идоша Цесарю градоу къ Грѣкомъ. И посла предъ ними сълы, глаголя сице цесарю: се, идѫть къ тобѣ Варязи, не моѕи

do Włodzimierza; wchodzącego we drzwi podnieśli dwaj Waręgowie mieczami pod pachy. Błąd zaś zamknął drzwi i niedozwolił nikomu ze swoich za nim wejść. I tak ubity był Jaropełk. Warężko zaś widząc że Jaropełka ubito, biegł z dwora do Pieczyngów, i z Pieczyngami przeciw Włodzimierzowi często wojował; i ledwie ujął go sobie, poprzysiągłszy mu. Włodzimierz zaś zaległ żonę bratnią, greczynkę, a była ona w ciąży; z niej urodził się Świętopełk. Z grzesznego zaś korzenia bywa zły płód: bowiem i matka jego była zakonnicą, i Włodzimierz nie poślubiwszy jej spółkował z nią: był zatem bękart. Dlatego i ojciec go nie lubił, był bowiem od dwoch ojców: od Jaropełka i od Włodzimierza. Potem rzekli Waręgowie Włodzimierzowi: ten gród jest nasz; myśmy go zdobyli, chcemy więc brać z niego okup, po dwie grzywny od człeka. I rzekł im Włodzimierz: Poczekajcie miesiąc, aż dla was kuny zbiorą. Czekali miesiąc, i niedał im. I rzekli Waręgowie: Oszukałeś nas; pokażże nam drogę do Grecyi. On zaś im rzekł: idźcie! I wybrał z pomiędzy nich mężów dobrych, rostropnych i chrobrych i rozdał im grody; reszta zaś poszła do Carogrodu, w Greki. I posłał przed nimi posłów do cesarza mówiąc: Oto idą do ciebie Waręgowie, nie trzymaj ich w grodzie, albowiem broić będą jak i tu broili; lecz porozsyłaj ich w różne strony i nie puść tu ani jednego. I począł panować Włodzimierz sam jeden w Kijowie. I postawił na wzgó-

Więrsz 15 роди са Святополкъ» роди Святославна H. R. T. — 32 къ Грѣкы niema H. R. T.

980 ихъ дрьжати къ градѣ, оли, то сътворать ти ѯъло къ градѣ, яко и сѣдѣ, къ ростоуи и раѯьно, а само не поуѣли ни единого. И нача къняжити Володимеръ къ Кыевѣ единъ. И постави коумиры на хльмоу къня дворѣ терема́ного: Пероуна дрѣвяна и глава его сребрена, а ѹсъ ѯлатъ, и Хърса, Дажьбога и Стрибога и Съмарогла и Мокошь. Жьрѣахѫ имъ нарицающе и богы, приведяхѫ сыны свое и дъщери, и жьрѣахѫ бѣсомъ, оскверьняхѫ ѯемлѭ требами своими, и осквернѣ са кръвьми ѯемля роуѱьска и хльмъ тъ. Нъ пръблагыи Богъ не хоте съмьрти грѣшьникомъ, на томь хльмѣ нынѣ црькы есть святаго Василиа, иноже послѣди сказаемъ. Мы же на прѣдьнее възвратимъ са. Володимеръ же посади Добрыня, оуа своего, къ Новѣ городѣ. И приидѣ Добрыня Новоу городоу постави Пероуна коумира надъ рѣкоѭ Вльховъмь, и жьрѣахѫ емоу людие новъгородьстии акы богоу. Бѣ же Володимеръ побѣжень похотиѭ женьскоѭ, и бѣша емоу водъими: Рогнѣдь, иже посади на Лыбеди, идѣже нынѣ стоить сельце Прѣдъславино, отъ неиже роди четыри сыны: Izъıcлава, Мьстислава, Ярослава, Всеволода, и двѣ дъщери; отъ Грькыня Святополъка; отъ Чехыня Вышеслава; а отъ дроугыя: Святослава, Мьстислава и Станислава; а отъ Блъгарыня Бориса и Глѣба; а наложьниць бѣ оу него три ста Вышегородѣ, а три ста къ Бѣлѣ городѣ, а двѣ ста на Берестовѣ

rzu zewnątrz dwora teremnego bałwany: Peruna drewnianego, głowa jego srebrna, a wąs złoty; i Chorsę, Dażboga i Stryboga, i Smarogla i Mokosza. Składano im żertwy mianując ich bogami; przywożono syny swoje, i córy swoje na żertwy biesom; plugawili ziemię ofiarami swoimi i zbroczyła się krwią ziemia ruska i wzgórze to. Lecz Bóg najłaskawszy nie chciał śmierci grzeszników; na tem wzgórzu jest teraz cerkiew ś. Bazylego, o której niżej powiemy. Owoż wrócim do poprzedniego. Włodzimierz tedy posadził Dobrynię, wuja swojego, w Nowogrodzie. I przyszedłszy Dobrynia do Nowogrodu postawił Peruna bałwan nad rzeką Wołchowem; składali mu Nowogrodzanie żertwy jako bogu. Był zaś Włodzimierz zwyciężony chucią żeńską, i była jego żoną ślubną Rognieda, którą osadził na Łybedi, gdzie teraz jest siołko Predsławino; miał z niej czterech synów: Izęsława, Mścisława, Jarosława, Wsewłoda, i dwie córki; z Greczynki miał Świętopełka, z Czeszki Wyszesława, a z drugiej Świętosława, Mścisława i Stanisława, a z Bółgarki Borysa i Gleba. A nałożnic miał 300 w Wyszegrodzie, a 300 w Białogrodzie, a 200 na Berestowie w siołku, które i teraz Berestowem zowią. I był nie syty wszeteczeństwa, sprowadzał sobie mężatki i gwałcił dziewice, był bowiem lubieżnik jako Salomon. Powiada zaś Grzegorz mnich w xiędze królów o Salomonie, że miał żon 700, a nałożnic 300.

Wiersz 1 оли] или H. — 8 Съмарогла] Семаргла P., Сѵмарьгла Ł., Самарьгла H. R. T. — 10 и дъщери niema H. — 12 кръвьми] требами ихъ H. — 15 црькы црькъвь H. Ł. R. T. — 27 дъщери] дъчери H. Ł. R. T.

въ сельци, юже зовѫть и нынѣ Берестовою. И бѣ не сыть блѫда, приводѧ къ собѣ мѫжьскы жены и дѣвица растьлѧѩ, бѣ бо женолюбьць ꙗкоже и Соломонъ. Рече бо кънига цѣсарьскаꙗ, Григориѥмь мънихъмь о Соломонѣ, ꙗко имѣ женъ седмь сътъ, а наложниць три съта. Мѫдръ же бѣ, а на коньць погыбе; сь же бѣ невѣгласъ, а на коньць обрѣте спасениѥ. Велии Господь и велиꙗ крѣпость ѥго, и разоумоу ѥго нѣсть числа.[1] Зъло бо ѥсть женьскаꙗ прѣльсть, ꙗкоже рече Соломонъ, покаꙗвъ сѧ, о женахъ: не вънимаи зълѣ женѣ, медъ бо каилеть отъ оустьноу ѥѩ, жены любодѣица, въ врѣмѧ наслажаѥть твои грътань, послѣди же горьчаѥ жлъчи обрѧщеши, прилѣплѧѭщеи сѧ ѥи вънидеть въ адъ съмрьтиѭ; на пѫти бо животьныѩ не находить, блѫдьнаꙗ же течениꙗ ѥѩ, неблагоразоумьна.[2] Се же рече Соломонъ о прѣлюбодѣицахъ; о добрыхъ же женахъ рече: дражьши ѥсть каменниꙗ многоцѣньна, радоуѥть сѧ о неи мѫжь ѥѩ, дѣѥть бо мѫжеви своѥмоу благо вьсе житиѥ, обрѣтъши влънѫ и льнъ творить благопотрѣбьнаꙗ рѫкама своима; бысть ꙗко корабль коуплѭ дѣѭщи, изъ далече събираѥть себѣ богатьство, и въстаѥть изъ нощи, и даѥть брашьно домоу и дѣла рабыниꙗмъ; видѣвъши сътѧжаниѥ коуповаше, отъ дѣлъ рѫкоу своѥю насадить тѧжаниѥ; прѣпоꙗсавъши крѣпъко чрѣсла своꙗ, и оутврьди мышьцю свою на дѣло, и въкоуси,

Mądry był, a w końcu popadł w zgubę; 980
ten zaś był prostak, a w końcu uzyskał zbawienie. Wielki Pan i wielka jego moc, a mądrości jego nie masz liczby. Złem bowiem jest ponęta żeńska, jakoż Salomon pokutujący rzekł o niewiastach: Nie słuchaj złej niewiasty, miód bowiem kapie z ust wszetecznicy, przez chwilę nasładza twoją krtań, potem zaś staje się więcej gorzki niżli żółć; ten który przylgnie do niej, wnijdzie do piekła na śmierć; po drodze bowiem żywota nie chodzi, błędne zaś są jej kroki i nieroztropne. To tedy rzekł Salomon o wszetecznicach; o dobrych zaś niewiastach rzekł: Cenniejsza jest od drogiego kamienia, raduje się nią mąż jej, sprawia bowiem mężowi swemu błogiem całe życie. Znalazłszy wełnę i len robi rzeczy potrzebne rękami swojemi; podobna jest okrętowi, który daleko za kupią udając się zbiera bogactwo. Wstaje ze świtem i daje żywność domowi a robotę służebnicom. Widząc rolę kupiła ją; z pracy rąk swoich nasadziła winnicę. Przepasała mocą biodra swoje, i wzmocniła ramiona swoje do pracy. Doświadczyła jako dobra jest skrzętność; nie zgaśnie przez noc całą kaganiec jej. Ręce swoje ściągnęła do rzeczy pożytecznych, a palce jej ujęły wrzeciono. Ręce swoje otworzyła ubogim a dostatek daje nędznemu. Nie troska się jej mąż o dom swój, gdziekolwiek będzie, wszyscy jej domownicy będą odzia-

---

Wiersz 4 Рече бо... женъ tak ma P., w H. Ł. R. T. tylko: бѣ бо, рече, оу Соломона женъ. — 13 вънимай» вънимати H. — 14 оустноу» оустъ H. Ł. R. T. — 17 вънидеть въ адъ съмрьтиѭ» tak ma P. съмрьтиѭ въ адъ H.

[1]) Porówn. Psal. CXLIV, 3. [2]) Przyp. V, 3—6.

980 — 83 ико добро есть дѣлати, и не оутаисать
сватовьникъ ихъ въсѣ нощь; рѫцѣ свои
простираеть на полѧзѣ, локъть свои
оутверѫждаеть на кретено, рѫцѣ свои отвер-
заеть оубогымъ, плодъ же простре вищемоу;
не печеть са мѫжь ихъ о домоу своемь,
егда кѣдѣ бѫдеть, вьси свои ихъ одѣни
бѫдѫть, сагоуѣ одѣнии сътворить
мѫжеви своемоу, оурѣзиѣна и багрина сама
одѣнии; къзорьнъ бываеть къ братѣхъ мѫжь
ихъ, къседа ище сядеть на съньмищи съ
старѣи и съмитеи земла, опонъі сътвори
и отъдасть къ коупли, оуста же свои
отвръзе съмъіслено, къ умъ наѣвить мѫ-
зѣмъь своимь, къ кротость и лѣпоту
облѣче са, милостъіни же ихъ въздѣгоша
уѣда ихъ и обогатиша, и мѫжь ихъ похвали
и; жена бо рѧзоумьлива благословена есть,
боязнь бо господьня да похвалить; дадите
ихъ отъ плода оустьноу ихъ, да хвалать къ
братѣхъ мѫжа ихъ.[1])

Въ лѣто ,ѕупѳ. иде Володимеръ къ Лѧхомъ,
и зѧ градъі ихъ, Пръмъішль, Оурѣвинь и
инъі градъі, ижѳ сѫть и до сего дьне подъ
Роусиѭ. Въ сьіи же лѣтѣ и Ятвязи побѣди, и въздожи на ня дань отъ плоуга,
иноже и отьць его имяше.

Въ лѣто ,ѕуу. здратиша са Ятвязи, и
иде на на Володимеръ, и победи и въторѣ.

39. Въ лѣто ,ѕууа. иде Володимеръ на
Литъвоу, и победи Литъвоу, и възи

ni. Podwójne odzienie udziałała mężowi swojemu; bisior i szarłat odzienie jej. Znaczny jej mąż we wrotach, zwłaszcza gdy zasiądzie na radzie ze starcami, spółobywatelami ziemi. Opony urobiła i przedała, usta swoje otwiera dowcipnie, w czas mówi językiem swym. W moc i wdzięk przyodziała się, jałmużny zaś jej podniosły dzieci jej i zbogaciły, i mąż jej pochwalił ją. Bo niewiasta rostropna błogosławioną jest, bojaźń pańską niech chwali, dajcie jej z owocu ust jej, niech chwalą we wrotach męża jej.

Lata 6489 szedł Włodzimierz do Polaków, i zajął grody ich: Przemyśl, Czerwień i inne grody, które są i po dziś dzień pod Rusią. Tegoż lata i Wętyczów zwyciężył i nałożył na nich dań od pługa, jaką i ojciec jego brał.

Lata 6490 podnieśli wojnę Wętycze, i szedł na nich Włodzimierz i zwyciężył ich powtórnie.

39. Lata 6491 szedł Włodzimierz na Jadźwingi, i zwyciężył Jadźwingów i zajął

Wiersz 7 вьсн... бѫдѫть niema H. — 11 съ старѣи» мѫжь ихъ R. T. — 23 Пръмъішль» tak ma P., we wszystkich kodexach Перемъішль. — 31 W H. na boku przypisano: О оубіеніи хрестиміника Иліма и сына его. — 32 и победи Литъвоу niema H.

[1]) Przyp. XXXI, 10—32.

ѯемьскыя ихъ. И придѣ Кыеноу, и творяшѣ требы кощюрьскыя съ людьми своими. И рѣша старьци и боляре: метаемъ жребии на отроки и дѣвицѣ: на когоже падеть, того жрѣбиемъ богомъ. Бѣше Варягъ единъ, и бѣ дворъ его, идѣже есть црькы святыя богородица, яже съѯда Володимеръ; бѣ же Варягъ тъ пришьлъ изъ Грькъ, дръжаше къ тайнѣ вѣрѣ хрьстияньскѣ. И бѣ оу него сынъ красенъ лицьмь и доушемь. На сего паде жребии по жребиѭ дияволи, не трьпяшеть бо дияволъ, власть имѣ надъ всѣми, и сь бяшеть ємоу лютъ трьнъ въ срьдци, тъщяшеся сь потрѣбити окаяньнъ, и злоѯести люди. Рѣша пришьдъше послании къ немоу: яко паде жребии на сынъ твои, изволиша бо и богы сами: да сътворимъ требы богомъ. И рече Варягъ: не сѫть то богы, но дрѣво, дьнесь есть, а оутро изгниеть; не ядять бо, ни пиють, ни мълкать, нъ сѫть дѣлани рѫкама въ дерѣвѣ сокирою и ножемь, а Богъ есть единъ, ємоуже слоужать Грькы и кланяють сѧ, иже сътвориѣ небо и ѯемлю, ѯвѣзды и лоуну и слъньце и человѣка, далъ есть ємоу жити на ѯемли; а си богы что съдѣяша? сами дѣлани сѫть; не дамъ сына своего бѣсомъ. Они же шьдъше повѣдаша людьмъ. Они же изъимъше оружиѣ поидоша на нь, и разбиша дворъ около его; онъ же стояше на сѣнехъ съ сыномъ своимъ. Рѣша ємоу: издаи сына своего, да къдимъ и богомъ. Онъ же рече: аще сѫть богы, то единого себе послють бога, да имѣть сынъ мои, а въ ѵемоу переziemię ich. I szedł do Kijowa i bałwanom żertwy czynił z ludźmi swoimi; i rzekli starcy i bojarowie: rzućmy los na mołujca i dziewkę, na kogo padnie, tego bogom zarzeżem. Był pewien Waręg; miał dom gdzie jest cerkiew Bogarodzicy przez Włodzimierza wystawiona; Waręg ten przyszedł z Grecyi, wyznawał potajemnie religię chrześciańską, a był u niego syn piękny licem i duszą. Na niego padł los przez zawiść dyabła. Niecierpiał bowiem go dyabeł, mający władzę nad wszystkimi, był on mu cierniem w sercu. Starał się go zniszczyć przeklęty, i podusiczył ludzi. Wysłani tedy ku niemu przyszedłszy rzekli: Los padł na syna twojego; bogowie go sobie wybrali, niech więc zrobim żertwę bogom. I rzekł Waręg: nie są to bogowie, jeno drzewo, dziś jest, a jutro zgnije; nie jedzą oni, ani nie piją, nie mówią, jeno ręka wyciosała je z drzewa siekierą i nożem; a Bóg jest jedyny, któremu służą Grecy i pokłon oddają; on stworzył niebiosa i ziemię, gwiazdy i xiężyc i słońce i człowieka i dozwolił mu żyć na ziemi. A ci bogowie co zdziałali? sami są zdziałani! Nie dam syna swojego biesom. Oni zaś poszli i powiedzieli ludziom. Ci wziąwszy oręż poszli nań, i otoczyli dwór jego w około, on zaś stanął w sieniach z synem swoim. Rzekli mu: wydaj syna swojego, niech oddamy go bogom. On zaś rzekł: jeśli są bogami, tedy poszlą jednego boga z pomiędzy siebie, i wezmą syna mojego, a wy czemu ich uprzedzacie? I krzyknąwszy, wyrąbali ściany i pozabijali ich; i

Wiersz 6 есть» въ H. — 35 перетрѣпоуеть» перетерѣпоуеть H., потрѣпоуеть. Ł.

983 — 84 трьлоуете имъ? И кликъняшя, и посѣкоша сѣни подъ нима, и тако покиша и, и не съѣсть никътоже, къдѣ положиша и. Бѣхѫ бо тъгда уловѣци пекѣголоси и погани; дивоваше радоваше са семоу, не вѣдѣвъ, яко клиз погыбель хотяше къпти немоу. Тако бо тъщаше са погоубити родъ хрьстияньскыи, къ прогонивъ нашѣ хрьстѣи оучитиль и къ онѣхъ странахъ; сѣдѣ же шьнише са оклаштыи: яко сѣдѣ ни есть жилище, сѣдѣ бо не сѫть апостоли оучили, ни пророци пророкали. Не вѣдѣвъ пророка глаголюща: и наречѣ не люди моя, люди моя;[1] о апостолѣхъ бо рече: къ всѣмъ земльмъ изидоша гласове ихъ, и къ конець вьселеньныхъ глаголи ихъ.[2] Аще и тѣлесьмь апостоли не сѫть сѣдѣ бѣли, нъ оучениа ихъ аки трѫбы гласать по вьселеньнѣи къ прикладѣхъ, имъ же оучениемь побѣжаемъ противьнаго врага, попирающе подъ ноузѣ; яко же попраста и сиа отьчьника, приемъше вѣнець небесьныи съ святыми мѫченики и правьдьникы.

40. Къ лѣто ѕ҃ѱѵѳ. иде Володимеръ на Радимичѧ. Бѣ бо оу него воевода Вѣтичь Хвостъ, и посла Володимеръ передъ собоѭ Вѣтичя Хвоста; сърѣте и на рѣцѣ Пѣщанѣ, и побѣди Радимичѧ Вѣтичь Хвостъ; тѣмь и Роуси корятъ са Радимичемъ, глаголюще: Пѣщаньци вѣтичя хвоста вѣгаютъ. Бѣша же Радимичи отъ рода Лѣховъ, пришьдъше, тоу са вьселиша; и платятъ дань Роуси: повозъ возѧтъ и до сего дьне.

nikt nie wie gdzie ich pochowano. Byli bowiem wtedy ludzie prostacy i poganie; dyabeł radował się z tego, nie wiedząc że tak rychło miała nastąpić jego zguba. Starał się on wytępić ród chrześciański, lecz odpędzony był krzyżem świętym i z tych stron; myślał zaś sobie przeklęty: owoż tu jest moje siedlisko, tu bowiem ani apostołowie nie nauczali, ani prorokowali prorocy. Nie wiedząc, że prorok rzekł: i nazwę ludzi, nie moich, moimi ludźmi. O apostołach zaś rzekł: po wszystkiej ziemi rozeszły się opowiadania ich i do kończyn świata słowa ich. Jakkolwiek apostołowie nie byli tu ciałem, przecież nauki ich brzmią jak trąby w całym świecie po cerkwiach, i naukami ich zwyciężamy przeciwnego wroga deptając go nogami; jak podeptali go i ci ojczyce przyjąwszy wieniec niebieski ze świętymi męczennikami i sprawiedliwymi.

40. Lata 6492 szedł Włodzimierz na Radymiczów. Był zaś u niego wojewoda Wilczy chwost, i posłał go Włodzimierz przed sobą; na rzece Pieszczanie spotkał i zwyciężył Radymiczów Wilczy chwost. Przeto Ruś naśmiewa się z Radymiczów, mówiąc; Pieszczańcy przed wilczym chwostem uciekają. Byli zaś Radymicze z rodu Lęchów, przyszedłszy tu osiedli, i płacą dań Rusi: powóz wiozą podziśdzień.

Wiersz 9 онѣхъ] инѣхъ H., инѣхъ R. T. — 14 люди моя niema H.
[1]) Ozeas II, 23. [2]) Paweł do Rzym. IX, 25.

Ps. XIX. 4

Къ лѣто ,ѕтуг. иде Володимеръ на Блъгары съ Добрынею съ оуемь своимъ къ лодиіахъ, а Торъкы берегомь приведе на коніихъ, и победи Блъгары. Рече Добрыня Володимероу: съгладахъ володиникъ, и сѣть ѣсти къ сапоѕѣхъ; сіихъ дани намъ не дадять, поидемъ искать лапотьниковъ. И сътвори миръ Володимеръ съ Блъгарьі, и роте ѕаходиша межю собѣ, и рѣша Блъгаре: толи не бѫдеть межю нами мира, оли камень наѹчнеть плавати, а хмель граѕнѣти. И приде Володимеръ Кыевоу.

Къ лѣто ,ѕтуд. Придоша Блъгарьі вѣрѣі Бохъмитѣ, глаголюще: ако ты кънаѕь ѥси мѫдръ и съмъіслынъ, не ѣси ѕакона, нъ вѣроуи къ ѕаконѹ нашь и поклони са Бохъмитоу. И рече Володимеръ: какъ ѥсть вѣра ваша? Они же рѣша: вѣроуемъ Богоу, а Бохъмитъ нъі оучитъ, глаголя: обрѣѕати ждьі таиныіа и свининъі не ѣсти, вина не пити, а по съмьрти съ женами похоть творити блаждыіа: дасть Бохъмитъ комоуждо по семи десать женъ красьныіхъ, изъберетъ единѫ красьнѫ, и къстѣхъ красоть къложитъ на единѫ, та бѫдеть емоу жена; сѣдѣ же, рече, достоитъ блаждъ творити вьсѣмъ, на сьмь свѣтѣ аще бѫдеть кто оубогъ, то и тамо; аще ли богатъ ѥсть сѣдѣ, то и тамо; и ина многа лъсть, ѥіяже не лѣѕѣ пьсати срама ради. Володимеръ же слоуша ихъ, бѣ бо самъ любя женъі и блаженіе многое, послоуша сладько, къ се емоу бѣ нелюбо, обрѣѕаніе ждокъ, и о неѣденіи мясъ свининъ,

Lata 6493 szedł Włodzimierz na Bółga- 985
rów z Dobrynią wujem swoim w łodziach, — 86
a Torków brzegiem przyprowadził konno, i zwyciężył Bółgarów. Rzekł Dobrynia Włodzimierzowi: oglądałem jeńców, wszyscy są w butach; ci dani nam nie dadzą; pójdźmy szukać łapciarzy. I zawarł pokój Włodzimierz z Bółgarami, i obustronnie go zaprzysięgano, i rzekli Bółgarowie: Wtedy zerwany będzie pokój między nami, kiedy kamień pływać pocznie a chmiel grzązнąć. I wrócił Włodzimierz do Kijowa.

Lata 6494 przyszli Bółgarowie wiary mahometańskiej, mówiąc: Oto xiążę jesteś mądry i rostropny, a nie znasz zakonu. Przyjm zakon nasz i oddaj pokłon Mahometowi. I rzekł Włodzimierz: jaka jest wiara wasza? Oni zaś rzekli: Wierzymy w Boga, a Mahomet nas naucza obrzezać członki wstydliwe, i świniny nie jeść, wina nie pić, a po śmierci wszetecznić z niewiastami. Da Mahomet każdemu 70 pięknych niewiast; wybierze jednę piękną, i pięknoty wszystkich na nią przeniesie, ta będzie mu żoną. A i tu wolno dopuszczać się, powiadą, wszelkiego wszeteczeństwa. Kto na tym świecie ubogi jest, będzie nim i na tamtym, a kto tu jest bogaty, będzie nim i tam; i inne mnogie chytrostki, które wstyd jest wypisywać. Włodzimierz zaś słuchał ich, albowiem sam lubił niewiasty i mnogie wszeteczeństwa; słuchał ich z upodobaniem, było mu tylko nie miłe obrzezanie członków i nie jadanie świniny; a o piciu wręcz od-

Wiersz 13 W H. na boku przypisano: О прихожении Блъгаръ о вѣрѣ къ Володимероу. — 30 пьсати» писати H. R. T.

988 и о вѣчнѣи отъмадь, рьша: Роусь есть весельѣ пити, не можемъ безъ того быти. По тѣмь же придоша Нѣмьци отъ Рима, глаголюще: придохомъ посланьи отъ папежа. И рѣша емоу: рекль ти тако папежь: земля твоя яко и земля наша, а вѣра наша, не яко вѣра наша, вѣра бо наша свѣтъ есть, кланяемъся Богоу, иже сътвориль небо и землю, звѣзды, мѣсяць и вьсяко дыхание, а богы ваши дрѣво сѣть. Володимеръ же рече: яка заповѣдь ваша? Они же рѣша: поощение по вьсѣ, аще кто пиеть или ясть, то вьсе къ славѣ божиѣ, рече оучитель нашь Павьлъ.[1]) Рече же Володимеръ Нѣмьцемъ: идѣте опять, яко отьци наши сего не приѣмъ сѣть. Се слышавъше Жидове козарьстии придоша, реюще: слышахомъ, яко приходиша Болгаре и крьстиане, оучаще та кождо ихъ вѣрѣ своѣи; крьстиане бо вѣроують, агложе мы распяхомъ, а мы вѣроуемъ единомоу Богоу Авраамовоу, Исаакоу, Иковлю. И рече Володимеръ: кто есть законъ вашь? Они же рѣша: обрѣзати ся, свинины не ясти, ни заячины, сѣботѣ хранити. Онъ же рече: то кѣдѣ есть земля ваша? Они же рѣша: въ Иероусалимѣ. Онъ же рече: то тамо ли есть и нынѣ? Они же рѣша: разгнѣвася ся Богъ на отьцѣ наша, и разточи насъ по странамъ грѣхъ ради нашихъ, и придана бысть земля наша крьстианомъ. Онъ же рече: то како въ инѣхъ оучите, сами отърѣженни отъ Бога и разточени? аще бы

powiedział: picie jest Rusi wesele, bez tego się obejść nie możem. Potem zaś przyszli Niemcy z Rzymu, mówiąc: Przyszliśmy posłani od papieża. I rzekli mu: Papież tak ci kazał powiedzieć: Ziemia twoja jako i ziemia nasza; a wiara wasza nie jest jak nasza. Wiara bowiem nasza jest światłem, kłaniamy się Bogu, który stworzył niebo i ziemię, gwiazdy, xiężyc i wszelkie stworzenie; a bogowie wasi są drzewem. Włodzimierz zaś rzekł: jakie jest wasze przykazanie? Oni zaś rzekli: poszczenie według sił; czy kto pije, czy je, wszystko to dla chwały bożej; mówi nauczyciel nasz, Paweł. Rzekł więc Włodzimierz Niemcom: Idźcie precz; ojcowie bowiem nasi tego nie przyjęli. Słysząc to żydowie kozarscy, przyszli mówiąc: Słyszeliśmy iż przychodzili Bółgarowie i chrześcianie ucząc cię jedni i drudzy wiary swojej. Owoż chrześcianie wierzą w tego któregośmy ukrzyżowali; my zaś wierzym w jedynego Boga Abrahama, Izaaka, Jakuba. I rzekł Włodzimierz: Jakie jest wasze przykazanie? Oni zaś rzekli: Obrzezać się, nie jeść świniny ani zajęczyny, sobotę święcić. On zaś rzekł: A gdzież jest ziemia wasza? Oni zaś rzekli: w Jerozolimie. On zaś rzekł: czy tam jesteście i teraz? Oni zaś rzekli: Rozgniewał się Bóg na ojców naszych i rozprószył nas po świecie za grzechy nasze, i oddana została ziemia nasza chrześcianom. On zaś rzekł: A jakoż wy drugich nauczacie sami odtrąceni będąc od

Wiersz 3 W H. na boku przypisano: О нѣмьцѣмь прихожении о вѣрѣ къ Володимероу. — 15 опать» уа са R. T. — 16 W H. na boku przypisano: О жидовьскѣмь прихожении. — 33 и разточени niema H.

[1]) 1. Kor. X, 31.

Богъ любитъ васъ и законъ нашъ, то не
бысте растоуени по тоужимъ земламъ,
нда нашъ то же мыслите злѣ приати.
Но сыи же приспѣша Грѣци къ Володимє-
роу философи, глаголюще сице: слышахомъ,
яко приходиша сѣмъ Бѣлгаре, оучаще та
приати вѣрѫ своюю, ихъ же вѣра осмрѣ-
жаетъ небо и землю, яже сѫтъ проклѧти
паче всѣхъ языкъ, оуподобльше са Со-
дому и Гомороу, на ня же лоусти Господь
каменіе горѧщее, и потопи я, и погрѧзоша, яко и сихъ ожидаетъ дьнь погыбели
ихъ, егда придетъ Богъ садити землю, и
погоубити всѣ творѧщія безаконіа и скврь-
ны дѣлѧщія; си бо омываютъ ходы свои,
полившеюсе са водою, къ рѣтѣ вливаютъ,
и по брадѣ мажютъ са, поминающе Бохъмита, такоже и жены ихъ творятъ тѣ же
скврьны и паче поучше, отъ съкъкоупленіа
мужьска съкоупльшѧ. Си слышавъ Володимеръ плюнѫ на землю, рькъ: нечисто
есть дѣло. Рєче же философъ: слышахомъ
же и се, яко приходиша отъ Рима пооучитъ васъ въ вѣрѣ своюи, ихъ же вѣра
съ нашею мало разликуеться, стоужатъ бо
опрѣсноцѣхы, рекше опалтьхы, ихъ же Богъ
не преда, въ повелѣ хлѣбъмь стоужити, и
преда апостоломъ, приемъ хлѣбъ и рькъ:
приимѣте и идѣте, се есть тѣло мое,
ломимое за вы; такоже и чашю приемъ
рєче: пиите отъ сея вси, се есть кръвь
моа новаго завѣта, яже за васъ изълива-

Boga i rozprószeni? jeśliby Bóg kochał was 966
i wasz zakon, tobyście nie byli rozprószeni
po cudzych krajach; czy chcecie aby i nas
to złe spotkało? Potem Grecy do Włodzimierza przysłali filozofa mówiąc tak: Słyszeliśmy że przychodzili Bółgarowie, namawiając
cię przyjąć ich wiarę; wiara zaś ich obmierzła
jest niebu i ziemi; są oni przeklęci więcej
niż którykolwiek naród, stawszy się podobnymi Sodomie i Gomorze, na które spuścił
Pan kamienie gorejące i zatopił je, i utonęły. Tak i na nich czeka dzień zatraty ich,
gdy przyjdzie Bóg sądzić ziemię i wytraci
wszystkich, co czynili bezprawia i plugastwa.
Ci bowiem omywają odchody swoje, polawszy się wodą w gębę wlewają i po brodzie mażą się, spominając Mahometa. Takoż
i niewiasty ich czynią te i gorsze jeszcze
plugastwa od połączenia męskiego kosztując. Gdy to usłyszał Włodzimierz, splunął
na ziemię, mówiąc: To szkaradzieństwo!
Rzekł zaś filozof: Słyszeliśmy i o tem że
przychodzili z Rzymu nauczać was swojej
wiary; wiara zaś ich nie wiele się różni od
naszej: w służbie bożej używają przaśników
czyli opłatków, których Bóg nie dał, lecz
kazał służyć chlebem, i dał go apostołom;
wziąwszy chleb rzekł: przyjmcie i jedzcie,
oto jest ciało moje łamane za was. Taksamo i czaszę wziąwszy, rzekł: pijcie z niej
wszyscy, oto jest krew moja nowego zakonu, przelana za was i za wielu gwoli od-

---

Wiersz 1 и законъ нашъ» niema H. — 4 w H. na boku dopisano: Ѳ вѣра христіанъскаа. — 20 мужьска» мужьски и женьски Ł. R. T. — 23 Рима» Римьскы dopisano na boku w H. — 29 приимѣте и идѣте tylko w P. — 31 пиите отъ сея вси tylko w P. — 32 яже за васъ... грѣховъ w P.

906 имѣлъ и ѫ многы къ оставленїю грѣховъ.[1]) Сн же того не творять, сѣть не исправлѧѥ вѣры. Рече же Володимеръ: придоша къ мнѣ Жидове, глаголюще: яко Нѣмьци и Грѣци вѣроуѥть, его же мы распяхомъ. Философъ же рече: къ истинѣ къ того вѣроуемъ, тѣхъ бо пророци проповѣдаху, яко Богоу родити ся, а дроугїи, распятоу быти и погребеноу а къ третїи день въскрьсѣти и на небеса къзити: они же тѣ пророкы изѣбиваху, дроугѣ прѣтѣрѣваху. Егда же съвѣсть ся пророчьскыѣ сихъ, сънѣде на землю, и роспѧтїе прѣѧ, и въскрѣсъ на небеса възиде. Сихъ же ожидаше покаѧнїа ѫ четырѣи десяти и шесть лѣтъ, и не покаѧша ся, о посла на ня Римлѧны, градъ ихъ разѣбиша, а самыхъ разгоуниша по странамъ, и работаѥть къ странѣхъ. Рече же Володимеръ: то оубо ради сънѣде Богъ на землю, и страсть така прѣѧ? Отъѧтїѧвъ же философъ рече: аще хощеши послоушати, да съкажѫ ти ихъ началѣ, оубо ради сънѣде Богъ на землю. Володимеръ же рече: послоушаю рад. И нача философъ глаголати сице: къ началоу сътвори Богъ небо и землю къ прьвыи день. И къторыи день сътвори твердь, иже есть по срѣдѣ водѣ; сего же дне раздѣлиша ся водѣ, полъ ихъ възиде надъ твердь, а полъ ихъ подъ твердь. А къ третїи день сътвори море, и рѣкы, и истоуникы и семена. Къ четвертыи день съмыслѣ

puszczenia grzechów. Ci zaś tego nie czynią i uchybiają wierze. Rzekł zaś Włodzimierz: Przyszli do mnie Żydowie, mówiąc: Oto Niemcy i Grecy wierzą w tego, którego śmy ukrzyżowali. Filozof zaś rzekł: Prawda że w tego wierzym, albowiem to prorocy przepowiedzieli, że Bóg narodzi się; a drudzy, że będzie ukrzyżowan i pogrzebion, trzeciego zaś dnia zmartwychwstanie i wstąpi na niebiosa. Oni zaś tych proroków zabijali, a drugich prześladowali. A gdy czas ich przepowiedni nastąpił, przyszedł na świat i dał się ukrzyżować, i zmartwychwstawszy na niebiosa wstąpił. Na ich zaś pokajanie się czekał lat 46, i nie pokajali się. I posłał na nich Rzymian: grody ich zburzyli, a samych rozprószyli po świecie i służą obcym. Rzekł zaś Włodzimierz: A dla czegoż zstąpił Bóg na ziemię i mękę taką poniósł? Filozof zaś na to odpowiadając rzekł: Jeśli zechcesz posłuchać, powiem ci od początku dlaczego Bóg zstąpił na ziemię. Włodzimierz zaś rzekł: posłucham rad; a filozof począł tak mówić: Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię, dnia pierwszego. A drugiego dnia stworzył utwierdzenie, które jest pośród wód; tegoż dnia rozdzieliły się wody: połowa ich nad utwierdzenie, a połowa pod utwierdzenie poszła. A trzeciego zaś dnia stworzył morze i rzeki i źródła i nasiona. Czwartego dnia słońce i xiężyc i gwiazdy, i przyozdobił Bóg niebo. Widząc

Wiersz 14 Сихъ же... покаѧнїа tak P., w H. А сихъ же ожидаше покаѧнїа, w L. на сихъ же ожидаше покаѧнїа, w R. T. жда на сихъ же покаѧнїа. — 22 да скажѫ ти niema H. — 23 оубо» оубо H. R. T. — 25 началѣ» началѣ испрьва H.

[1]) Mat. XXVI, 26—28; 1 Kor. XI, 24—25.

и хощю и ѵзвѣзды, и оукраси Богъ небо. Видѣвъ же прьвыи отъ ангелъ, старѣишина ѵиноу ангельскоу, помыисли въ себѣ рекъ: сѣмлѭ на ѵемлѭ, и прѣнмь ѵемлѭ, и бѫдѫ подобьнъ Богоу, и поставлѭ прѣстолъ свои на облацѣхъ сѣверьскыхъ.[1] И тоу абие съвръже и съ небесе, и по немь съпадоша, иже бѣша подъ нимь, ѵинъ десатыи. Бѣ же имя противьникоу Сотонаилъ, въ негоже мѣсто постави старѣишиньствѫ Михаила: Сотона же, грѣшивъ помыисла своего, и отнадъ славы прьвыя, нарекъсѧ противникъ Богоу. По сьмь же въ пятыи день сътвори Богъ киты и рыбы, гадъ и пътица перната. Въ шестыи же день сътвори Богъ ѵвѣри и скоты и гадъ ѵемьныя, сътвори же и человѣка. Въ семыи же день почи Богъ отъ дѣлъ своихъ, иже есть сѫбота. И насади Богъ рай на въстоцѣ въ Едемѣ, въниде тоу человѣка, егоже сѫзда, и ѵаповѣда емоу отъ древа всѣкого ѣсти, отъ древа же единого не ѣсти, иже есть разоумѣти доброу и ѵлоу. И въ Адамъ въ рай, видѣвше Бога и славѧщѧ, веда ангели славѧщѧ Бога и онъ съ ними. И въѵложи Богъ на Адама сънъ, и оусъпе Адамъ, и въѵѧ Богъ едино ребро оу Адама, сътвори емоу женѫ, и приведе ю въ рай къ Адамоу, и рече Адамъ: се, кость отъ кости моихъ, и плъть отъ плъти[2] моея; сѧ нарекоу сѧ жена. И нарече Адамъ скотъмъ и пътицамъ имена, ѵвѣрьмъ и гадъмъ, а самѣмъ ангелъ повѣда имена. И покори Богъ Адамоу ѵвѣри и скоты, и обладаше всѣ-

zaś to pierwszy z aniołów, naczelnik chóru 986
anielskiego, pomyślał sobie i rzekł: znijdę na ziemię, i zawładnę ziemią, i będę podobien Bogu i tron mój na obłokach północnych postawię. I oto natychmiast strącił go Bóg z niebios, a po nim spadli ci co byli pod nim, chór dziesiąty. Było zaś imię temu przeciwnikowi Sotonael, w którego miejscu postawił najstarszym Michała. Szatan tedy zgrzeszywszy zamysłem swoim i utraciwszy sławę pierwotną nazywa się przeciwnikiem Boga. Potem zaś, piątego dnia stworzył Bóg wieloryby i ryby, gady i ptactwa pierzaste. Szóstego dnia stworzył Bóg zwierzęta i bydło i gady ziemskie, stworzył też i człowieka. Siódmego zaś dnia spoczął Bóg po pracy, a była to sobota. I zasadził Bóg raj na wschodzie, w Edenie; wprowadził tu człowieka, którego stworzył, i pozwolił mu jeść z wszelkiego drzewa, tylko z jednego drzewa nie pozwolił jeść, to jest: rozumieć dobre i złe. I był Adam w raju, widywał Boga i chwalił, gdy aniołowie chwalili Boga i on z nimi. I spuścił Bóg sen na Adama, i zasnął Adam; i wyjął Bóg jedno żebro u Adama, stworzył mu żonę, i przywiódł Adamowi do raju. I rzekł Adam: to kość z kości moich i ciało z ciała mojego, ta nazwie się żoną. I dał Adam imiona bydłu i ptakom, zwierzom i gadom, a samym anioł imiona dał. I poddał Bóg Adamowi zwierza i bydło, i zawładnął wszystkiemi, i słuchały go. Widząc zaś dyabeł jak Bóg człowieka uczcił, pozazdrościł mu, i

Wiersz 7 съпадоша» падоша H. Ł. R. T. — 15 Въ шестыи... Богъ niema H.
[1]) Porówn. Jezaj. XIV, 13, 14. [2]) Genes. II, 23.

ши, и послѣдящихъ его. Видѣвъ же дьяволь, яко почьтѣ Богъ человѣка, възидѣвъ юмоу, прѣобрѣщя са къ оужи, и приде къ Евѣ, и рече ей: не оубо не ѣста отъ древа, сѣдящаго по срѣдѣ рая? и рече жена къ оужи: рече Богъ: не ѣмата ѣсти, ниже ли, да оувѣста съмрѣтьнаа. И рече оужа къ женѣ: съмрѣтьнаа не оувѣста, видѣвше бо Богъ, яко въ онь же день ѣста отъ него, отвѣрзоуться са оубо ваю, и будета яко и Богъ, разоумѣвающа добро и зѣло. И видѣ жена, яко добро древо къ ѣдѣ, и възлюбѣвши сластѣ, и възмѣсть плода своего, и ѣсть, и отвѣрзоста са оубо ваю, и разоумѣста, яко нага ѣста, и сплѣтоста листвиѣ смоковьнааго прѣпоясанию.[1]) И рече Богъ: проклѧти земла въ дѣлѣхъ твоихъ, и въ печали ѣси ѣсь: дьни живота твоего.[2]) И рече господь Богъ: егда ли прострета рѣкоу, и възмѣсти отъ древа живота-наго, и живета въ вѣкъ.[3]) И изгѣна господь Богъ Адама изъ раа. И сѣде прѣдо раи, плачя са и дѣлая земли. И нарѣдися са сотона о проклѧтии земли. Се ли ѣсть прѣлесть падениа и горькыи отвѣтъ, отъпаденіе ангельскаго житиа. Роди Адамъ Каина и Авеля: къ Каинъ рѣтаи, а Авель пастоухъ. И несе Каинъ отъ плодъ земли къ Богоу, и не прия Богъ дарокъ его; Авель же принесе отъ агньць прьвенець, и прия Богъ дарь Авелевъ. Сотона же вьлѣзе въ Каина, и посрамлѣніе Каина оучини Авелю. И рече Каинъ къ Авелю: изидемь на поле, яко

przemienił się w węża, i przyszedł do Ewy, i rzekł jej: Czemu nie jecie z drzewa, które jest w środku raju? Rzekła wężowi niewiasta: rozkazał Bóg: nie będziecie jeść, a jeśli zjecie, pomrzecie. I rzekł wąż niewieście: nie pomrzecie; wie albowiem Bóg, że tego dnia, którego zjecie z tego drzewa, oczy wasze otworzą się i będziecie jako Bóg, znający dobre i złe. I widziała niewiasta jako dobre drzewo jest do jedzenia, i wziąwszy *owoc* zjadła, i podała mężowi swojemu i jedli; i otworzyły się oczy im, i poznali, że są nadzy, i zszyli liście figowe w przepaski. I rzekł Bóg: przeklęta ziemia w dziełach twoich, i w smutku jeść będziesz po wszystkie dni żywota twego. I rzekł pan Bóg: jeżeliby wyciągnęli ręke i wzięli z drzewa żywota, żyliby na wieki. I wygnał pan Bóg Adama z raju. I siadł naprzeciw raju płacząc i uprawiając ziemię. I uradował się szatan przekleństwem ziemi. Oto ich pierwszy upadek i gorzka pokuta, utrata życia anielskiego. Zrodził Adam Kaina i Abla: Kain był rolnik, a Abel pastuch. I ofiarował Kain płody ziemskie Bogu, i nie przyjął Bóg darów jego; Abel zaś przyniósł jagnięta pierworodne, i przyjął Bóg dary Abla. Szatan zaś wlazł w Kaina i poduszczał go do zabicia Abla. I rzekł Kain do Abla: wyjdźmy w pole. Gdy wyszli, powstał Kain i chciał zabić go, i nie umiał go zabić; i rzekł mu szatan: weź kamień i uderz go. Wziąwszy kamień zabił go. I rzekł Bóg do Kaina:

Wiersz 2 *къдѣвъ* H. R. T. — 6 *ниже ли* H., *или* Ł. — 25 *отъпаденіе* H.

[1]) Genes. III, 4—7. [2]) Tamże III, 17. [3]) Tamże III, 22.

идоста, къста Каинъ, и хотяше оубити
и, и не оумѣяше, како оубити и, и рече
емоу сотона: къзьми камень, и оудари и.
Къзьмъ камень оуби и. И рече Богъ Каиноу:
5 къдѣ есть братъ твои? Онъ же рече: нѣдѣ
стражь есмь братоу моемоу? И рече Богъ:
кръвь брата твоего къпиеть къ мънѣ,[1]) ка-
денин стена и трасъзи ся до живота сво-
его. Адамъ же и Ѥвъга плакаста ся къста,
10 и дияволъ радоваше ся, рькя: се, егоже
Богъ поуѣти, азъ съторихъ емоу отъпа-
сти Бога, и се, мънѣ плакь емоу налѣ-
зохъ. И плакаста ся по Авели лѣтъ три
десати, и не съгни тѣло его. И не оумѣ-
15 ста его погрести, и повелѣниемь божиемь
пътеньца два прилетѣста, единъ ею оумре,
единъ же ископа ямѫ, и къложи оумрь-
шаго, и погребе и. Видѣвъша же се Адамъ
и Ѥвъга исконаста ямѫ, и къложиста Авели,
20 и погребоста съ плачемь. Бѣкъ же Адамъ
лѣтъ двою сътоу и три десать роди Сѳа
и дъщери, и поим единѫ Каинъ, а
дроугѫю Сѳъ, и отъ того уловѣци распло-
диша ся, и оумножиша ся по земли. И не
25 позьнаша сътворьшаго и, испалиша ся
блъда, и вьсякого скаредьна, и оубиства,
и ѧзыкы, живѫщѫ скотьскы уловѣци. Бѣ
Ной единъ правьдьнъ къ родѣ сьмь, и ро-
ди три сыны: Сима, Хама, Афета. И ре-
30 че Богъ: не имать доухъ мои пребѣдати
къ уловѣцѣхъ сихъ, зане плъть сѫть.[2]) И ре-
че: да потребѣ его сътворихъ, отъ
уловѣка до скота. И рече господь Богъ

gdzie jest brat twój? On zaś rzekł: alboż 986
ja stróż jestem mego brata? I rzekł Bóg:
krew brata twego woła ku mnie, będziesz
jęczał i drżał przez ciąg żywota swego. Adam
zaś i Ewa płakali, a dyabeł radował się,
mówiąc: oto Bóg go uczcił, a ja zrobiłem
że odpadł od Boga i teraz płakać musi.
I płakali po Ablu lat 30, i ciało jego nie
zgniło. I nie umieli go pogrzebać, i z roz-
kazu bożego przyleciały dwa ptaki, jeden
z nich zdechł, drugi zaś wykopał jamę, i
włożył zdechłego i zagrzebał go. Widząc
to Adam i Ewa wykopali jamę, i włożyli
Abla i płacząc pogrzebali go. Adam zaś ma-
jąc lat 230 zrodził Seta i dwie córki, i
ożenił się z jedną Kain, z drugą Set, i od
tych rozplenił się ród ludzki i rozmnożył
po ziemi. I zapoznawszy stwórcy swego,
dopuszczali się wszeteczeństwa i wszelkiej
szkarady, i zabójstwa, i zawiści, i żyli po
bydlęcemu ludzie. Był Noe jedyny prawy
człowiek w rodzie tym, i zrodził synów
trzech: Sema, Chama, Jafeta. I rzekł Bóg:
nie będzie duch mój przebywał między ludźmi
tymi, bowiem ciałem są. I rzekł: zniszczę
to co stworzyłem, od człowieka do bydlęcia.
I rzekł pan Bóg Noemu: zbuduj arkę długości
łokci 300, a szerokości 50, a wysokości 30
łokci. W Egipcie bowiem sążeń łokciem zo-
wią. Budując zaś arkę przez lat sto, opo-
wiadał Noe, że będzie potop, i śmiano się
z niego. Gdy arkę zbudował, rzekł Bóg No-
emu: Wejdź ty z żoną swoją i z synami

Wiersz 2 како niema H. — 31 сихъ... сѫть ma tylko P. — 32 потребѣ Ł., we wszystkich kodexach dodano уловѣка.

[1]) Genes. IV, 9, 10. [2]) Tamże VI, 3.

906 Ноѣви: съткори ковчегъ къ дължотѣ локъть
трие сѫть, а къ широкиѣ пѣти десѧть, а
къзкѣише трие десѧть локъть, къ Сроуиѣтѣ
то покрыѣи сажень зокать. Дѣлаашоу же
покрытоу за сто лѣтъ, и повѣдаше Ноѣ,
ако хощи потопоу, и посѣдѣ съ немоу.
Егда сѣдѣ ковчегъ, и рече Господь
Ноѣви: къпзи ты и жена твоа и сѣнове
твои и сѣноухы твои, кѣседи къ сове по
дроужьстоу отъ вѣсѣхъ скотъ, и отъ вѣсѣхъ
пѣтиць, и отъ вѣсѣхъ гадъ. И кѣседе Ноѣ,
ихоже заповѣда немоу Богъ. Кѣседе Богъ
потопъ на земли, потопе вѣсѣма пѣть, и
ковчегъ плаваше на водѣ. Егда же носаше
вода, вѣзлѣзе Ноѣ и сѣнове его и жена
его и жены сѣноу его: отъ сихъ расплодиша са языцѣ. И кѣша языцѣ многы
и единоѧзычьны, и рѣша дроугъ къ дроугоу: сѣзижемъ столпъ до небесе. Начаша
зьдати, и къ старѣишинѣ Немѣродъ. И рече
Богъ: се единоѧзична са языцѣ, и по-
чѣтъкоша ихъ сотворити. И сниде Богъ, и
разѣмѣся вѣзыкы на седмь десѧть и два
вѣзыка. Адамовъ же вѣсть вѣзыкъ не отъ-
мѣтъ отъ Евера; тѣ бо единъ не приложи
са къ безочьнию ихъ, рекъ сице: аще кы
языкъмъ Богъ рекъ на нево створити
дѣлати, то повелѣлъ кы самъ Богъ словомъ,
ако же сътвори небеса, земли, море, вьсѣ
видимаа и невидимаа. Сего ради того вѣзыкъ
не прѣложи са; отъ сего сѫть Евреи. На
седмь десѧть и единъ вѣзыкъ раздѣлиша
са, и разидошя са по странамъ, и живѣдо

swoimi i z synowemi, weź sobie po parze
wszelkich bydląt i ptaków wszelkich i wszel-
kich gadów. I wziął Noe jako mu Bóg przy-
kazał. Spuścił Bóg potop na ziemię, zato-
pił wszelkie ciało, a arka pływała po wo-
dzie. A gdy osiąkła woda, wyszedł Noe i
synowie jego, i żona jego i żony synów
jego; od nich rozplenił się ród ludzki. I byli
ludzie mnodzy i jednojęzyczni, i rzekł je-
den drugiemu: zbudujmy wieżę do niebios.
Zaczęli budować, a był naczelnikiem Nemrod.
I rzekł Bóg: oto rozmnożyli się ludzie, i
zamysły ich próżne są. I zstąpił Bóg i roz-
dzielił języki na 72 języków. Adamów zaś
język nie był odjęty Hebrejowi, on bowiem
jeden nie przyczynił się do szaleństwa ich,
mówiąc tak: Jeśliby Bóg miał rzec ludziom,
iżby wieżę do niebios budowali, to sam
byłby ją stworzył słowem, jak stworzył nie-
biosa, ziemię, morza, wszystko widome i
i niewidome. Dlatego język jego przemie-
niony nie został. Od niego są Hebreje. Na
71 narodów rozdzielili się, i rozeszli się po
krajach, i każdy przyjął obyczaj osobny,
według nauki dyabelskiej owi gajom, owi
źródłom, owi rzekom żertwy składali, i nie
poznali Boga. Od Adama zaś aż do potopu
lat 2242, a od potopu do rozdzielenia na-
rodów lat 529. Potem zaś dyabeł w więk-
szy obłęd wtrącił ludzi, i poczęli bałwany
robić owi drewniane, owi miedziane, a drudzy
marmurowe, a inni złote i srebrne; kła-
niali się im, i przywodzili syny swoje i córy

Wiersz 10 и отъ... пѣтиць и отъ всѣхъ niema H. — 12 многе» ихже Ł. — 16
жены... языцѣи tak P., we wszystkich kodexach mylnie: жена его: отъ сихъ
расплоди са земля. — 25 Евера» Бѣера H. Ł. R. T.

свои роды прияша; по диволозѣ отчестию они розвѣсишась, они кладязѣмъ, они рѣкамъ жьрѣхѫ, и не познаша Бога. Отъ Адама же и до потопа лѣтъ два тысяща два съта четыри десять два, а отъ потопа до разделения языкъ лѣтъ пять сѫтъ два десять девять. По семь же диволозѣ къ большее прельщение къверже человѣцѣ, и начаша кумиры творити, они дрѣвяны, они медяны, а другыи мраморяны, а инѣмъ златы и сребрены; кланяхѫ са имъ, и приношаху сыны свои и дъщери, и жьрѣхѫ предъ ними, и къ сему земля осквернѣ. Начальникъ же бѣше кумиротворению Серухъ, творяше бо кумиры къ имена мрѣтвыхъ человѣкъ, оному бѣкъшюму цесарю, другыи хоробрыи и силнии, и женамъ прелюбодѣицѣмъ. Съ же Серухъ роди Нахора, Нахор же роди три сыны: Абрама, и Нахора и Арана. Нахор же творяше кумиры, имѣя от отьца своего. Абрамъ же приимъ въ умъ, къдѣ на небо, окрадено сълнцемъ и месяцемъ и звѣздами, и рече: въ истинѣ, тъ есть Богъ, иже сътвори небо и землю, а отьць цон прельщаеть человѣкы. И рече Абрамъ: искоуимъ Богъ отьца своего. И рече: отъиде, уйто прельщаеши человѣкы, творя кумиры дрѣвяны? тъ есть Богъ, иже сътвори небо и землю. Приимъ Абрамъ огнь запали идолы въ храмине. Видѣвъ же Аранъ, братъ Абрамовъ, ревнова по идолѣхъ, хотѣ оумрѣти идолъ, и самъ съгорѣ тоу Аранъ, и

i zarzynali przed nimi, i była splugawiona 986
wszystka ziemia. Był zaś naczelnikiem bałwochwalstwa Seruch, działał bowiem bałwany na cześć ludziom zmarłym: jednych byłym cesarzom, drugich bohatyrom i czarnoxiężnikom i niewiastom wszetecznym. Ten zaś Seruch zrodził Tarę, Tara zaś zrodził synów trzech: Abrahama, i Nachora i Arana. Tara tedy tworzył bałwany nawykłszy u ojca swojego. Abraham zaś przyszedłszy do poznania, spojrzał na niebo ozdobione słońcem i xiężycem i gwiazdami, i rzekł: zaiste to jest Bóg, który stworzył niebo i ziemię; a ojciec mój w błąd ludzi wprowadza. I rzekł Abraham: doświadczę bogów ojca mojego. I rzekł: ojcze po co w błąd wprowadzasz ludzi tworząc bogi drewniane? to jest Bóg, co stworzył niebo i ziemię. Wziąwszy Abraham ognia zażegł bałwany w budynku. Widząc zaś Aran, brat Abrahama, uniósł się gorliwością i chciał wynieść bałwany, i sam zgorzał i umarł przed ojcem. Pierwej zaś nie umierał syn przed ojcem, jeno ojciec przed synem; a od niego począwszy zaczęli umierać przed ojcami synowie. Upodobał sobie Bóg Abrahama, i rzekł mu: Wyjdź z domu ojca swojego w ziemię którą ci pokażę, i rozmnożę cię w naród wielki, błogosławić ci będą pokolenia ziemskie. I zrobił Abraham jako mu kazał Bóg. I wziął Abraham synowca swego Lota; był mu bowiem Lot szwagrem i synowcem, albowiem Abraham pojął córkę brata swego, Arana,

---

Wiersz 2 они кладязѣмъ, они» кладезѣмъ и H. Ł. R. T. — 10 мраморяны» мореморяны H. — 14 же» не H. Ł. R. T. — 22 отъиде... звѣздами» niema H., и видѣ звѣзды и небо Ł. R. T. — 25 сътвори» сътворилъ H. Ł. R. T.

906 оумре прѣдъ отьцьмь: прѣдъ сынъ бо не
бѣ оумиралъ сынъ прѣдъ отьцьмь, нъ отьць
прѣдъ сынъмь, отъ сего начаша оумирати
сынове прѣдъ отьцьмь. Къглюкн Богъ
Аврама, и рече Богъ Авраиоу: изиди изъ
домоу отьца своего къ земли, къ нюи же
ти покажю, и сътворю та къ изъмь
великъ, благословлю та вельми земьлями.
И сътвори Авраамъ, яко же заповѣда емоу
Богъ. И поиде Авраамъ съноньця своего Ло-
та, бѣ бо емоу Лотъ шюринъ и сыноньць,
бѣ бо Авраамъ поялъ братьнюю дъщерь Ара-
нюю, Сарѫ, и приде къ земли хананитьскѣ
къ дубоу вѣсокоу, и рече Богъ къ Авра-
моу: семени твоемоу дамъ земли сюю.[1])
И поклонн са Авраамъ Богоу. Авраамъ же
нмѣше лѣтъ седьмь десать и пать, егда
изиде отъ Харанна. Бѣ же Сарѫ неплодьі,
нѣлаюи неплодьствомь. Рече Сарѫ Авраиоу:
вльзи къ рабѣ моюи. И поемъши Сарѫ
Агарь вѣдасть ю мужю своемоу. И вльзе
Авраамъ къ Агари: заватъ и роди сына
Агарь, и нарѣче и Авраамъ Изманлемь.
Авраамъ бѣ лѣтъ осьмь десать и шести,
егда роди са Изманлемь. По сьмь же зачьтъ-
ши Сарѫ роди сына, и нарече нма емоу
Исакъ. И повелѣ Богъ Авраиоу обрѣзати
отроча, и обрѣза и къ осьмьи дьнь. Къглю-
ки Богъ Авраама и племя его, и нарече ю
къ людн своя, и отълѫчи ю отъ изъіхъ,
нарекъ ю людн своюи. Семоу же Исакоу
къзмогъшю, Авраиоу же жнвъшю лѣтъ съто
и седьмь десать и пать, и оумре, и по-
гребенъ бысть. Исакоу же вънѣшюю лѣтъ

Sarę; i przyszedł w ziemię kananejską pod
dąb wysoki; i rzekł Bóg Abrahamowi: po-
tomstwu twojemu dam ziemię tę. I pokło-
nił się Bogu Abraham. Miał zaś Abraham
lat 75 gdy wyszedł z Charanu. A Sara była 5
niepłodna; bolejąc nad niepłodnością rze-
kła Sara Abrahamowi: wejdź do niewolnicy
mojej. I wziąwszy Sara Agarę dała ją mę-
żowi swojemu. I gdy się złączył Abraham z
Agarą, poczęła i urodziła syna, i nazwał 10
go Abraham Izmaelem. Miał Abraham lat 86
gdy się narodził Izmael. Potem zaś poczęła
Sara, zrodziła syna i dała mu imię Izaak.
I kazał Bóg Abrahamowi aby obrzezał chłop-
ca, i obrzezał go ósmego dnia. Ukochał 15
Bóg Abrahama i jego plemię, i nazwał je
swoim ludem, i oddzielił ich od pogan,
nazwał swoim narodem. A gdy tenże Izaak
dorósł, Abraham mając lat 175 umarł i był
pogrzebany. Izaak zaś mając lat 60 zrodził 20
synów dwoch: Ezaua i Jakuba. Ezau zaś
był zły, a Jakub sprawiedliwy. Ten zaś Ja-
kub służył u wuja swojego starając się o
młodszą córkę jego lat siedm, i nie dał
mu jej Laban, wuj jego, mówiąc: pojmij 25
starszą. I dał mu Liję, starszą, a o drugą
rzekł mu: służ drugie siedm lat. On zaś
służył drugie siedm lat za Rachelę, i pojął
sobie dwie siostry za żony, z których zro-
dził ośmiu synów: Rubena, Simeona, Le- 30
wiego, Judę, Isachara i Zabulona, Józefa
i Beniamina, a ze służebnic dwoch: Dana,
Neftalima, Gada i Asera: i od tych roz-
plenili się Żydowie. Jakub zaś mając lat 130

Wiersz 17 и пать niema H. — 21 клѣзе» клѣзѣ H. Ł. R. T., mylnie.
[1]) Genes. XV, 7.

шести десять и роди два сына, Исава и Иакова: Исавъ же бысть лѫкавъ, а Иаковъ иравьдьнъ. Сь же Иаковъ работа оу оуа своѥго изъ дъщере ѥго изъ меньшаѩ лѣтъ седмь, и не дасть ѥмоу ѥѩ Лаванъ, оуи ѥго, рекъ: старѣишѭѭ поими. И въдасть ѥмоу Лиѭ, старѣишѭѭ, а изъ дроугыѩ реклъ ѥмоу: дроугѫѭ работаи седмь лѣтъ. Онъ же работа дроугѫѭ седмь лѣтъ изъ Рахили, и поѩ собѣ двѣ сестреници, отъ неюже роди осмь сыновъ: Роувима, Семеона, Левьгиѭ, Июдѫ, Исахара и Ꙁавоулона, Иосифа и Веньѩмина, и отъ рабоу двою: Дана, Иефталима, Гада и Асира; и отъ сихъ расплодиша сѧ Жидове. Иаковъ же сънидe въ Єгоупьтъ, сыи лѣтъ съта и три десять, съ родъмь своимь, числъмь шести десять и пяти доушь. Поживе же въ Єгоупьтѣ лѣтъ седмь на десяте, и оусъпе, и поработиша племѧ ѥго ꙁа четыри съта лѣтъ. По сихъ же лѣтѣхъ възмогоша людиѥ жидовьстии, и оумножиша сѧ, и насилѩхѫ имъ Єгоупьтѩне работоѭ. Въ си же врѣмена роди сѧ Моисии въ Жидѣхъ, и рѣша влъсви єгоупьстии цѣсарю, ѩко родилъ сѧ ѥсть дѣтищь въ Жидѣхъ, иже хощеть погоубити Єгоупьтъ. Тоу абиѥ повелѣ цѣсарь ражаѭщаѩ сѧ дѣти жидовьскыѩ въмѣтати въ рѣкѫ. Мати же Моисиѥва, оубоѩвъши сѧ сего гоубленииѩ, възьмъши младеньць въложи въ крабницѭ, и несъши постави въ лѫзѣ. Въ се же врѣмѧ сънидe дъщи фараонова Ѳерьмоуѳи кѫпатъ сѧ, ви-

poszedł do Egiptu z rodem swoim liczącym 986
65 dusz. Żył zaś w Egipcie lat 17 i umarł; i było w niewoli plemię jego lat 400. Po tych zaś latach wzmógł się lud żydowski, a gdy się rozmnożył ciemiężyli go Egipcyanie robotami. W tych zaś czasach rodził się między żydami Mojżesz; i rzekli czarnoxiężnicy egipscy królowi: oto narodziło się między żydami dziecię które ma zgubić Egipt. Król rozkazał natychmiast rodzące się dzieci żydowskie rzucać w rzekę. Matka zaś Mojżeszowa bojąc się straty dziecięcia, wzięła je, włożyła w króbkę, zaniosła i postawiła w łęgu. W tymże czasie wyszła córa faraonowa, Termuta, kąpać się; widząc dziecię płaczące, wzięła je i ochroniła, dała mu imię Mojżesz i wykarmiła. Dziecię było piękne, i gdy miało lat cztery przywiodła je córa faraonowa do ojca swojego. Widząc zaś Mojżesza Faraon, polubił dziecię, a Mojżesz chwytając za szyję króla, koronę z głowy mu strącił i zdeptał ją. Widząc to czarnoxiężnik, rzekł królowi: królu strać to dziecię, jeśli je bowiem nie stracisz, zgubi ono wszystek Egipt. I nie usłuchał go król, lecz kazał przeciwnie, iżby więcej dzieci żydowskich nie tracono. Gdy Mojżesz dorósł, miał wielkie znaczenie na dworze Faraona; a gdy inny król nastąpił, zazdrościli mu możnowładzcy. Mojżesz tedy zabiwszy Egipcyanina, który Hebreja krzywdził, uciekł z Egiptu, i przyszedł do ziemi madyańskiej. Chodząc po puszczy nauczył się

Wiersz 3 иравьдьнъ» иравьдивъ H. — 5 Лаванъ» Лава H. Ł. R. — 12 Ꙁавоулона» Ꙁаоулона H. Ł. R. T., Ꙁавѵлоѩа P. — 30 гоубленииѩ» погоубленииѩ H. — 33 Ѳерьмоуѳи, we wszystkich kodexach mylnie Ферьмоуфи.

998. дѣ отрока палимые, къмъ: к, и поиде, и пиряте ныа имоу Моисии, и къскѣмьи. Бѣсть отроча красно, и бѣсть лѣтъ четыре, и приведе и дѣди фараони къ отцю своимоу. Видѣвъ же Моисии фараонъ нача любити отроча, Моисии же хождаше са за шимь цѣсарѣмь, сѣрони кѣнь съ галѣ цѣсарѣвы, и попра и. Видѣвъ же къ[ѣ]хъ и рече цѣсарѣви: о цѣсарю, погоуби отроча се, аще ли не погоубиши и, нѣсть погоубивши кьсь Єгоупьтъ. И не послоуша его цѣсарь, нъ паче повелѣ не гоубити дѣтии жидовьскыхъ. Моисиеви же нѣмогъшю бѣсть вѣлиимъ къ домоу фараонѣ: бѣлѣшюю цѣсареви имоу къдѣвдѣша имоу болиие. Моисии же оубивъ Єгоупьтѣнина, обидѣвшаго Ивре[ѣ]нина, бѣжа нъ Єгоупьта, и приде къ земли мадиамьскѣ, и ходя по поустыни и пасоуи са отъ ангела Гавриила о бытии всего міра и о прьвѣмь оумовѣи, иже сѣть бывъ по нѣмь и по потопѣ, и о смѣшении нѣзыкъ, аще къто колико лѣтъ кыше бѣлъ, цѣлодьноую хожение и числю, цѣлыихъ міра и вьсѣхъ мѣдрость. По сѣмь же имъ са имоу Богъ къ каинѣ огньмь, и рече имоу: видѣхъ бѣдѣ людии моихъ къ Єгоупьтѣ,[1]) и нисълѣхъ нѣзѣти и отъ рѣкы єгоупьтьскы, нѣвести и отъ земля тоа; ты же иди къ фараонови, цѣсарю єгоупьтьскоу, и рєчеши имоу: испоусти Израйля, да три дьни полоужать трѣбѣ Богоу:[2]) аще не послоушаѣть тебе цѣсарь єгоупьтьскыи, поимѣ и вьсѣми чюдесы моими.

od anioła Gabryela o stworzeniu świata wszystkiego, o pierwszym człowieku, co było po nim i po potopie, i o pomieszaniu języków, kto ile lat żył, gwiazd biegu i liczby, miary ziemskiej i wszelkiej mądrości. Potem zaś zjawił mu się Bóg w krzaku ognistym, i rzekł mu: Widziałem nędzę ludu mojego w Egipcie, i zstąpiłem aby go wyrwać z rąk egipskich, i wyprowadzić z ziemi tej; ty zaś pójdź do Faraona, króla egipskiego, i powiedz mu: Wypuść Izraela na trzy dni aby złożyli ofiarę Bogu. Jeśli nie usłucha cię król egipski, ukarzę go wszystkimi cudami moimi. Gdy przyszedł Mojżesz nie usłuchał go Faraon, i spuścił Bóg dziesięć plag na Faraona: pierwsza, rzeki krwawe; druga, żaby; trzecia, mszyce; czwarta, psie muchy; piąta, mór na bydło; szósta, pryszcze piekące; siódma, grad; ósma, szarańcza; dziewiąta, ciemność trzechdniowa; dziesiąta, mór na ludzi. Dziesięć zaś plag spuszczono na nich dlatego, albowiem przez dziesięć miesięcy dzieci żydowskie topili. A gdy był mór w Egipcie, rzekł Faraon Mojżeszowi i Aronowi bratu jego: odejdźcie co prędzej. Mojżesz zaś zebrawszy lud żydowski wyszedł z ziemi egipskiej. I wiódł go Pan drogą przez puszczę ku Czerwonemu morzu, idąc przed nim słupem ognistym w noc, a w dzień obłokiem. Słysząc zaś Faraon że lud ucieka, pognał za nim i przyparł go ku morzu. Widząc to lud żydowski wyrzekał na Mojżesza mówiąc: Po

---

Wiersz 1 отрока] отрока H. Ł. R. T. — 10 погоубиши и] погоубиши H. Ł. R. T. — 12 гоубити] погоубити H. Ł. R. T. — 16 обидѣвшаго Ивре[ѣ]нина niema H.

[1]) Exod. III, 7. [2]) Tamże III, 18.

Пришьдъшю Моисиеви не послоуша фараонъ, и попоусти Богъ десать казни на фараона; прыкыи, рѣкы къ крькь; къторыи, жабы; третии, мъшицѣ; четвертыи, пьсни моухы; пятыи, съмрьть на скотъ; шестыи, прыщеве горѣщины; седьмыи, градъ; осьмыи, прази; деватыи, тьма три дьни; десатыи, морѣ къ уловлѣнѣхъ. Сего же ради десать казни бъисть на нихъ, ико десать мѣсяць топиша дѣти жидовьскыя. Егда же бъисть морѣ къ Єгоупьтѣ; рече фараонъ Моисиеви и братоу его Ароноу: отидѣта къ скорѣ. Моисии же събравъ люди жидовьскыя, поиде отъ земли єгоупьтьскы. И ведяше и Господь пятьмь по поустыни къ чрьвеномоу морю, и придидяше предъ ними моурие стлъпъ огньи, а къ дьни облатьи. Слышавъ же фараонъ, ико бѣжать людие, погыма по нихъ, и притисна и къ морю. Видѣвъше же людие жидовьстии въздвигоша на Моисия рыкаще: но ѹто изведе ны на съмрьть? и въздвигни Моисии къ Богоу; и рече Господь: ѹто кѣнисеши къ мьнѣ? оудари жьзлъмь въ морѣ. Съткорн Моисии тако, и растаяни са кода на двое, и вѣндоша сынове Изранлеви къ морѣ. Видѣвъ же фараонъ погыма по нихъ, сынове же Изранлеви прѣндоша по соухоу; ико издѣзоша на брѣгъ, и състапи са морѣ о фараонѣ и о конѣхъ его. И въздюби Богъ Изранля. И идоша отъ моря три дьни по поустыни, и придоша къ Мереньѣ: къ тоу кода горьма, и въгроньташа людие на

co nas wywiódł na śmierć? I wołał Mojżesz ku Bogu, i rzekł Bóg: Czemu wołasz ku mnie? Uderz laską morze. Zrobił tak Mojżesz, i rozstąpiła się woda na dwoje i weszli w morze synowie Izraela. Widząc to Faraon pognał za nimi. Synowie tedy izraelscy przeszli po suchu; gdy wyszli na brzeg zwarło się morze nad Faraonem i wojskiem jego. I upodobał sobie Bóg Izraela. I szli od morza trzy dni po puszczy i przyszli w Meren; była tu woda gorzka, i szemrał lud przeciw Bogu, i pokazał im Pan drzewo, i włożył je Mojżesz w wodę, i osłodziły się wody. Potem zaś znowu szemrali przeciw Mojżeszowi i Aronowi, mówiąc: Lepiej nam było w Egipcie, gdzieśmy jadali mięsa, cebuli i chleba do sytu. I rzekł Pan do Mojżesza: Słyszałem sarkanie synów Izraela. I dał im mannę jeść. Potem zaś dał im zakon na górze Synai. Gdy Mojżesz poszedł na górę ku Bogu, oni ulawszy głowę cielca pokłonili się jako Bogu; wyciął więc ich trzy tysiące Mojżesz. I potem znowu szemrali przeciw Mojżeszowi i Aronowi, że nie było wody. I rzekł Pan Mojżeszowi: uderz laską skałę. Rzekł: a jeśli z tej skały woda nie pociecze? I rozgniewał się Pan na Mojżesza, że nie uwielbił Pana: dla tego więc i dla szemrania ich nie wszedł do ziemi obiecanej, jeno wywiódł go na górę wamską i pokazał mu ziemię obiecaną, i umarł Mojżesz tu na górze. I objął władzę Jozue Nuwow: ten przyszedł do ziemi obiecanej i

---

Wiersz 6 прыщеве горѣщины] прыщеве горьци H., прыщеве горщини Ł., прыщине горѣщеи P. — 8 морѣ къ ѹловлѣнѣхъ] съмрьть на прькеньци P. — 32 Мереньѣ] Мерроу H., Мероу P.

986 Бога, и показа имъ Господь древо, и къложи Моисии къ водѣ, и осладиша са водъı. Но сьмь же пакъı къзропьташа на Моисия и на Арона, реκъше: дадуе нъı пиште къ Єгоупьтѣ, идеже идяхомъ мяса, дабъı и хлѣбъı до сътп. И рече Господь къ Моисиєви: слъıшахъ гагнанпе съıновъ Изранлевъ. И къдасть имъ шпина шсти. По сьмь же дасть имъ законъ на горѣ синаистѣи. Моисиєви къшьдъшю на горѣ къ Богоу они съпиκъъше тельцъ галка поклонпша са лкъı Богоу, ихъ же Моисии исяуе три тъıсяуа. И по сьмь пакъı къзропьташа на Моисия и Арона, яже не къıсть водъı. И рече Господь къ Моисиєви: оудари жьзлъмь къ камепь; рекъ: изъ сего камени ягда не испоустпшъ водъı? И разгпѣвася са Господь на Моисия, пако не къзверпуи Господа, и не къпиде къ земли обѣтованпѣи сего ради, роньтапии онѣхъ ради; и къзведе и на горѣ камьска, и показа имоу земли обѣтованпѣ, и оумре Моисии тоу на горѣ. И прия власть Исоусъ Навьгинъ: съ приде къ земли обѣтованпѣ, и изъби хананѣиско плема, и късели къ нихъ место сънъı Изранлевъı. Оумершю же Исоусоу къıсть сѣдии къ него место Июда, и пиѣхъ сѣдии къıсть четърпе на десяте, при нихъ же ставъıкъше Бога, изведъшаго и изъ Єгоупьта, пачаша слоужити бѣсъıм. И разгпѣвакъ са Богъ предапшетъ и иноплеменьникъıм на расхъщение: ягда са начипаху каити, и помиловаше ихъ; ягда изъбавпшетъ ихъ, пакъı оукаляхуть са на бѣсослоужение.

znіszczył plemię kananejskie, a w miejscu jego osiedlił syny Izraela. Gdy umarł Jozue był w jego miejscu sędzią Juda, i innych sędziów było czternastu. Za nich zapomnieli o Bogu, który ich wywiódł z Egiptu, i poczęli służyć biesom. I rozgniewawszy się Bóg oddawał ich innoplemieńcom na rozszarpanie; gdy poczęli kajać się, litował się nad nimi; gdy ich wybawiał, znowu się skłaniali do służby biesowskiej. Po nich zaś był sędzią Heli kapłan, a po nim Samuel prorok. I rzekli ludzie Samuelowi, daj nam króla. I rozgniewał się Pan na Izraela i postanowił nad nim królem Saula. Owoż Saul nie chciał chodzić w zakonie pańskim, i obrał Pan Dawida, i postanowił go królem nad Izraelem, i uczynił zadość Dawid Bogu. Temu Dawidowi przyrzekł Bóg, że z plemienia jego Bóg się narodzi. Najpierw począwszy przepowiadać o wcieleniu bożem, rzekł: z żywota przed jutrzenką rodziłem cię. Ten zaś lat 40 prorokując, umarł. A po nim królował i prorokował syn jego Salomon, który zbudował kościół Bogu, i nazwał go świętym świętych. I był mądry, wszakże w końcu pobłądził. Po Salomonie królował syn jego Roboam, za niego rozdzieliło się królestwo na dwoje: żydowskie w Jerozolimie jedno, a drugie w Samaryi. W Samaryi zaś królował Jeroboam, Salomonow sługa, który zdziałał dwie krowy złote, jedną w Betelu na pagórku, a drugą w Endanie, mówiąc: Oto bogowie twoi Izraelu! I oddawali im pokłon ludzie, a Boga

---

Wiersz 5 дабъı... сътп» тоуѣ и хлѣбъ до сытости H. — 7 гагнанпе» коуганиие H. — 32 начипаху tak ma R., начьпать H. — 33 ягда... ихъ niema H.

По сихъ же сѫдꙗше Илии жрьць, и по сьмь Самоилъ пророкъ. И рѣша людиѥ Самоилоу: постави намъ цѣсарꙗ.[1] И разгнѣва сѧ Господь на Израилꙗ, и постави надъ нимь цѣсарꙗ Саоула. Таче Саоулъ не изволи ходити въ завѣтѣ господьни, и избра Господь Давыда, и постави цѣсарꙗ надъ Израильмь, и оугоди Давыдъ Богоу. Семоу Давыдоу клѧ сѧ Богъ, ꙗко отъ племене ѥго родити сѧ Богоу. Прьвоѥ нача пророчьствовати о въплъщении божии, рекъ: изъ чрѣва прѣже дьньницѧ родихъ тѧ.[2] Сь же пророчьствова лѣтъ четыри десѧте, и оумре. И по ньмь цѣсарьствова и пророчьствова сынъ ѥго, Соломонъ, иже възъгради црькъвь Богоу, и нарече ѭ свѧтаꙗ свѧтыхъ. И бысть мѫдръ, нъ на копьць поплъзе сѧ; цѣсарстьвакъ лѣтъ четыри десѧть и оумре. Но Соломонѣ же цѣсарьствова сынъ ѥго Роволмъ: при сьмь раздѣли сѧ цѣсарьство на двоѥ, жидовьско въ Иѥроусалимѣ ѥдино, а дроугоѥ въ Самарии. Въ Самарии же цѣсарьствова Иѥровоамъ, холопъ Соломонь, иже сътвори двѣ нравѣ златѣ, постави ѥдинѫ въ Вефилѣ на хлъмѣ, а дроугѫѭ въ Єньданѣ, рекъ: се, бога твоꙗ, Израилю.[3] И кланꙗхѫ сѧ людиѥ, а Бога забышѧ. Таче и къ Иѥроусалимѣ начѧшѧ забывати Бога, и поклонꙗти сѧ Валоу, рекъше ратьноу богоу, ѥже ѥсть Арѣи, и забышѧ Бога отьць своихъ. И нача Богъ посылати къ нимъ пророкы; пророци же начѧшѧ обличати ѭ о безаконии ихъ и слоужении коумиръмъ;

zapomnieli. Takoż i w Jerozolimie zaczęto 986
zapominać Boga i pokłon oddawać Baalowi, to jest bogu wojny, którym jest Ares; a boga ojców swoich zapomnieli. I począł Bóg posyłać ku nim proroków, prorocy zaś poczęli karcić ich za bezbożność i służenie bałwanom; oni zaś za karcenie poczęli proroków zabijać. Rozgniewał się Bóg na Izraela i rzekł: Odrzucę od siebie, wezwę inne ludy które słuchać mię będą; jeśli zgrzeszą, nie będę pamiętał nieprawości ich. I począł zsyłać proroków, mówiąc im: przepowiadajcie o odrzuceniu Żydów i o przyzwaniu obcych. Najpierw zaś począł prorokować Ozeas mówiąc: Ustanie królestwo domu izraelowego, złamię łuk Izraelów, i nie chcę litować się więcej nad domem izraelowym, lecz odrzuciwszy wyrzeknę się go, mówi Pan; i będą tułaczami między narody. Jeremiasz zaś rzekł: Choćby stanął Samuel i Mojżesz nie zlituję się nad nimi. Znowu tenże Jeremiasz rzekł: tak mówi Pan: Otom ja przysiągł na imię moje wielkie, że nie będzie więcej wzywane imię moje ustami judajskiemi. Ezechiel zaś rzekł: tak mówi Bóg Adonaj: Rozproszę wszystkie ostatki twoje na wszystkie wiatry, albowiem świątynie moje splugawiliście wszelkiemi obrzydliwościami swojemi; ja też cię odrzucę i nie zlituję się więcej nad tobą. Malachias zaś rzekł: tak mówi Pan: Już nie mam upodobania w was, ponieważ od wschodu

Wiersz 1 сѫдꙗше» слоужаше H., соужаше P. — 21 Самарии» Соурии H., mylnie. — 24 въ Єньданѣ, tak we wszystkich kodexach zam. въ Данѣ, obacz III. Król. XII, 29.

[1]) I. Król. VIII, 6. [2]) Psalm. XC, 3. [3]) III. Król. XII, 28.

CX - ex utero ante luciferum genui te

986 сими же шаѧшѧ пророкы шдъвлѧтѧ, обличѧѧщими отъ нихъ. Разгнѣвѧ сѧ Богъ на Ишраиль, и рече: отрѣмь отъ себе, прищѣкѧ имъ люди, иже мене послоушѧютъ: аще съгрѣшѧтъ, и не помнѧ безакониѧ ихъ. И шта посълѧше пророкы, глаголѧ имъ: проповѣдѧите о отвръженьи жидовьскѣ и о прищѣкѧньи странъ. Прьвое же шта пророчьствовѧти Осиѧ, глаголѧ: простирѧѧ цѣсарьство домоу Ишраилева, съкроушѧ лѧкъ Ишраилевъ, и не приложѧ помиловѧти шкы домоу Ишраилева, нъ отѧтѧ отвръгъ сѧ ихъ, глаголетъ Господь, и кладетъ кладѧще въ нищѣхъ.[1] Иереміѧ же рече: аще станетъ Самоилъ и Моисиѧ, не помиловоу ихъ. Имъ тъ же Иереміѧ рече: тако глаголетъ Господь, се кладъ сѧ писаньмь моимь великимь, аще бѧдетъ имѧ мое именоуемо отъ селѣ къдѣ въ оустѣхъ людьскыхъ.[2] Иезекиилъ же рече: тако глаголетъ Господь Ѳдоиль: раздѣлъ къ късѣ останъкы ваша въ цѣсѣ вѣтрѣ, ѩ не скатѧѧ мои оскрьвлѣвсте късѣмь неподобнѣмь своимь, нъ же та отрѣмь, и не имѣмь та помиловѧти шкы.[3] Малахиѧ же рече: тако глаголетъ Господь: оуже естъ ми хотѣниѧ въ васъ, помоще отъ востока и до запада имѧ мое просѣѧно сѧ въ нищѣхъ, на въсѣкѣмь мѣстѣ приноситъ сѧ кадило имени моемоу и жрътва чиста, ѩко велико имѧ мое въ нищѣхъ: сего ради дамь васъ на помощь и на поношьствиѧ въ късѣ нищѣкъ.[4]

aż do zachodu rozsławiło się imię moje w narodach, na każdem miejscu wznosi się imieniowi memu kadzidło i ofiara czysta, albowiem imię moje u narodów wielkie jest, dlatego podam was we wzgardę i tułactwo wszystkim narodom. Wielki zaś Izajas rzekł: tak mówi Pan: Wyciągnę rękę moją na cię, zniweczę cię i rozproszę cię i nie przywrócę więcej. I znowu mówi tenże: Znienawidziłem uroczystości wasze, i nowie miesięcy waszych, sobot waszych nie przyjmę. Amos zaś prorok rzekł: słyszcie słowo pańskie: Ześlę na was płacz, dom Izraela padnie, i nie powstanie więcej. Malachias zaś rzekł: tak mówi Pan: Rzucę na was klątwę, przeklnę błogosławieństwo wasze, zniszczę, i między wami nie będzie. I wielu prorokowało o odrzuceniu ich. Tym zaś prorokom rozkazał Bóg przepowiadać o przyzwaniu innych narodów w miejsce ich. Począł wołać Izajas mówiąc tak: Oto zakon odemnie wynijdzie i sąd mój na światłość narodom, przybliży się rychło sprawiedliwość moja, wzejdzie jako światło zbawienie moje, i w ramię moje ufają narody. Jeremias zaś rzekł: Postanowię nowe przymierze z domem judzkim, włożę zakon w ich sumienie, i wypiszę w sercu ich, będę im Bogiem, a oni ludem mi. Izajas zaś rzekł: Stare rzeczy minęły a nowe wam zwiastuję, pierwej nim się staną niech będą jawne wam. Śpiewajcie Bogu pieśń nową; służącym mi objawi się imię

Wiersz 21 Ѳдоиль w kodexach mylnie Ѳдиль. — 22 имѧ» твое H. — 23 своимь» твоимь H. Ł. — 30 моемоу» моего H.

[1]) Ozeas I, 4—6 i IX, 17. [2]) Jerem. XV, 1 i XLIV, 26. [3]) Ezechiel V, 10—11. [4]) Malach. I, 10—11 i II, 9.

Исаиа же великыимь рече: тако глаголеть Господь: простръ рамо свое на ты, истьмы ты, и расы ты, паки не приведе ты. И паки тъ же рече: възненавидѣхъ праздьнины ваша, и мятежьникы мѣсяць вашихъ, сѣботъ вашихъ не приемлю.[1] Амосъ же пророкъ рече: слышите слово господьне: азъ приемлю на въ плачь, домъ Израилевъ паде са, и не приложи къстати.[2] Малахия же рече: тако глаголеть Господь: посла на въ клятвѣ, и проклена благословение ваше, разорю, и не бѫдеть къ васъ.[3] И много пророчьствоваша о откръжении ихъ. Симъ же пророкомъ повелѣ Богъ пророчьствовати о призвании инѣхъ странъ къ ихъ место. Мала зъкати Исаиа, тако глаголя: имо законъ отъ мене изидеть, и садъ мои свѣтъ странамъ, приближаеть са скоро правьда моя, изидеть (имо свѣтъ спасение мое) и на мышьцю мою странѣ оупѣваѭть.[4] Иеремиа же рече: тако глаголеть Господь: положю домоу Июдиноу завѣтъ новъ, дамь законы въ разоумѣнии ихъ, и на срьдьца ихъ напишю, бѫдѫ имъ въ Богъ, а ти бѫдѫть мънѣ въ люди.[5] Исаиа же рече: нетъкыи имьно идоша, а новаи възвѣщаѭ, прѣже възвѣщениа никамо бысть вамъ, поите Богоу пѣснь новѫ, работоужиимъ ми проузѣеть са има мого, еже благословить са въ коусѣ земли, домъ мои, домъ молитвы проузѣеть са коусѣмъ изыкомъ.[6] Тъ же Исаиа глаголеть: отъкрыеть Господь мышьцю свою святѫю предъ коусѣми

nowe, które będzie błogosławione we wszystkiej ziemi; dom mój domem modlitwy nazwan będzie wszystkim narodom. Tenże Izajas mówi: Ukaże Pan ramię swoje święte wszystkim narodom, i ujrzą wszystkie kończyny ziemi zbawienie od Boga naszego. Dawid: Chwalcie Pana wszystkie narody, i chwalcie go wszyscy ludzie. Gdy Bóg nowe ludy tak ukochał, rzekł im, że zniżdzie do nich sam, stanie się człowiekiem, ciałem, będzie cierpieć za winę Adamową. I poczęli prorokować o wcieleniu bożem, najpierw Dawid, mówiąc: rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjacioły twoje podnóżem nóg twoich. I znowu: rzekł Pan ku mnie: Tyś jest synem moim, jam cię dziś zrodził. Izajas zaś rzekł: Nie poseł, nie zwiastun, jeno sam Bóg przyszedł zbawić nas. I znowu: Oto narodziło się nam dziecię którego państwo na ramieniu jego, i nazowią imię jego wielka rada aniołów, wielka władza jego, a pokoju jego nie ma końca. I znowu: Oto dziewica pocznie w żywocie, i urodzi syna, i nazwą imię jego Emanuel. Micheas zaś rzekł: Ty Betlejemie domie Efratów, maluczki jesteś między tysiącami judzkimi, z ciebie jednak wynijdzie mi, który będzie starszy między xiążętami w Izraelu, wyjście jego od dni wieczności, przeto rozproszy je aż do czasu którego rodząca porodzi, a ostatek braci jego wróci się do synów Izraelowych. Jeremias zaś rzekł: Oto

986

Wiersz 6 сѣботъ вашихъ niema H. V. L.

[1]) Jezaj. I, 25, 13—14. [2]) Amos II, 5. [3]) Malach. II, 2. [4]) Jezaj. LI, 4—5. [5]) Jerem. XXXI, 31—34. [6]) Jezaj. XLII, 9—10, i LVI, 5, 7.

всѣ мужьскы, и оутврать вьсѣ конець земли съпасение отъ Бога нашего.[1] Давыдъ: хвалите Господа вьсѣ мужьци, и похвалите его вьсѣ людие.[2] Тако Богоу къдюбивъшю покъзи люди рекъ имъ съмыти къ нимъ самъ, имети са хлобъкъмъ плътиѭ, и пострадати за Адамово прѣстѫпление. И начаша пророчьствовати о въплощении божии. Прьвое Давыдъ, глаголя: рече Господь Господеви моемоу: сѣди о десьнѫю мене, дондеже положѫ врагы твои подъножие ногама твоима.[3] И пакы: рече Господь къ мьнѣ: сынъ мои вси ты, азъ дньсь родихъ тѧ.[4] Исаиа же рече: ни съмъ, ни вестьникъ, нъ самъ Богъ пришьдъ съпасеть нъı.[5] И пакы: яко дѣтищь родить са намъ, емоу же бъıсть начало на рамѣ его, и проукъчеть са има его велика съвѣта ангела, велика власть его, и мироу его нѣсть конца.[6] И пакы: се дѣвица въ ютробѣ зачьнеть, и родить сынъ, и проукъчѫть има емоу Емманоуилъ.[7] Михеи же рече: ты Виѳлеѥме, доме Ефрантовъ, мала вси бъıти къ тысящахъ Июдовахъ, нъ тебе бо ми изидеть старѣишина, бъıти къ пъıзѣхъ къ Изранлю, исходъ его отъ дьнии вѣка; сего ради дасть са до времене раждающаа, родить, и прочии отъ братиѭ его обратать са на сынъı Изранлевъı.[8] Иереминъ же рече: съ Богъ нашь, и не въмѣнить са нинъ къ немоу; изобрѣте вьсѣкы нѣть хождь-

Bóg nasz, i nie będzie porównan inny z nim, on wynalazł wszystkie drogi umiejętności, dał Jakubowi słudze swemu, potem zaś zjawił się na ziemi i żył z ludźmi. I znowu: Człowiek jest; kto zgadnie jako Bóg jest? jako człowiek umiera. Zacharyas zaś rzekł: Nie posłuchali syna mojego, i nie usłucham ich; mówi Pan. Ozeas rzekł: tako mówi Pan: Ciało moje z nich. Przepowiadali zaś i męki jego mówiąc, jako rzekł Izajas: Biada duszy ich, ponieważ radę złą uradzili, mówiąc: związmy sprawiedliwego. I znowu tenże rzekł: Ja się nie sprzeciwiam, ani mówię na przeciw, grzbiet mój nastawiłem na rany, a twarz moją na policzkowanie, i lica mego nie odwróciłem od obelgi plwania. Jeremias zaś rzekł: przyjdźmy, włóżmy drzewo w chleb jego, zgładźmy go z ziemi żyjących. Mojżesz zaś rzekł o jego ukrzyżowaniu: obaczcie żywot wasz wiszący przed oczyma waszemi. I Dawid rzekł: Czemu wzburzyły się narody? Izajas zaś rzekł: Jako jagnię na zabicie wiedzion będzie. Ezdras zaś rzekł: Błogosławion Bóg: ręce swoje rozpostarłszy zbawił Jeruzalem. I o zmartwychwstaniu jego mówili. Dawid: Wstań Boże, sądź ziemię, bowiem ty odziedziczysz wszystkie kraje. I znowu: Wstał jako ze snu Pan. Znowu: Niech powstanie Bóg i rozproszą się nieprzyjaciołу jego. I znowu: Powstań panie Boże mój, niech się wznie-

Wiersz 16 родить са› роди са H. R. T. — 17 начало› власть Ch. — 23 мала› не могла H. R. T., не могши Ł., mylnie.

[1]) Jezaj. LII, 10. [2]) Psal. CXVI, 1. [3]) Tamże CIX, 1. [4]) Tamże II, 7. [5]) Porówn. Jezaj. XXXV, 4. [6]) Tamże IX, 6—7. [7]) Tamże VII, 14. [8]) Mich. V, 2—3.

стиа, дасть Нинокоу отроκоу своемоу; по сихъ же ими са на ѯеман, и съ уловлѣмъ ложаше. И пакы: уловѣкъ есть, кто оуѣсть, ако Богъ есть? ако уловѣкъ оумрлеть. Ѯахарии же реуе: не послоушаша сына моего, и не оуслышѣ ихъ, глаголеть Господь.[1] Осии реуе: тако глаголеть Господь: пакъ мои отъ нихъ.[2] Пророкоша же и страсти его, реκъше, ικоже реуе Исаиа: о люте доушии ихъ, понеже съвѣтъ хлѣ съвѣщаша, рекъше: съкажемъ праведьнику.[3] И пакы тѣ же реуе: тако глаголеть Господь: ащъ не сопротивлѣ са, ни глаголю протиκоу, хрьбътъ мои дахъ на раны и ланиты мои на ѯлоушение, и лица своего не откратихъ отъ стыдѣниа ѯапльеваниа.[4] Иереміа же реуе: придѣте, къложимъ древо къ хлѣбъ его, истребимъ отъ земля животь его.[5] Моисии же реуе о распатіи его: оуѯрите животь вашь висащь предъ очима вашима.[6] И Давыдъ реуе: къскыя шаташа са ѯыци?[7] Исаиа же реуе: ако овьча на ѯаколение ведеть късть.[8] Ездра же реуе: благословенъ Богъ, раздѣ распостеръ свои съпасе Иероусалима. И о къскрѣсении его рѣкоша, Давыдъ: къстани, Боже, сѣди земли, ако ты наслѣдиши въ всѣхъ странахъ.[9] И пакы: къста ако съпаше Господь.[10] Пакы: да къскрѣснеть Богъ, и раздѣлять са врази его.[11] И пакы:

sie ręka twoja. Izajas zaś rzekł: mieszkający 966
w krainie cieniu śmierci światłość zajaśnieje nad wami. Zacharyas zaś: ty też we krwi przymierza twojego wypuściłeś więźnie twoje z dołu, w którym nie masz wody. Wiele prorokowano o nim, co wszystko się spełniło.

Wiersz 3 Przytoczony text Pisma ś. jest nie Jeremiasza, lecz Barucha III, 26—38. — 7 Осии» Иосии, we wszystkich kodexach mylnie. — 13 са» не противлѣ са dodano w H. — 14 хрьбътъ мои» плещи мои H. P. — 16 отъ... ѯапльеваниа niema H. — 28 И пакы... Господь niema H.

[1]) Zachar. VII, 13. [2]) Ozeas IX, 12. [3]) Jezaj. III, 9—10. [4]) Tenże L, 5—6. [5]) Jerem. XI, 19. [6]) Deuter. XXVIII, 66. [7]) Psal. II, 1. [8]) Jezaj. LIII, 7. [9]) Psalm LXXXI, 8. [10]) Tamże LXXVII, 65. [11]) Tamże LXVII, 1.

988 възпрѣеши, господи Боже мои, да и къ-
несеть са рана твоя.[1] Исаия же рече: съхо-
дящи къ страсѣ и сѣнь съмрьтьнѣи, свѣтъ
късіяеть ни къи.[2] Захарія же: и ты къ пръ-
ваѣта твоего испоустилъ еси жьжьникы свои
отъ рока, не имѣюща водъі.[3] Много пророть-
ствованіа о нѣмь, иже събъість са ѣсе.

Рече же Володимеръ: то къ коѥ врѣмя
събъість са, и было ли се есть? ѥда ли
тогьдьі хощеть бъіти се?

Философъ же отвѣщавъ рече емоу: яко оу-
же прѣже събъість са ѣсе, егда Богъ вълѣзти
са, яноже прѣже реноХъ, Жидъмъ пророкы
ѹбивающимъ, цѣсарьмъ ихъ законъі прѣстѫпающимъ,
предасть и къ расхъіщенію, и къ пльнъ
ведени бъіша къ Асоурѣи грѣхъ ихъ ради, и работаша тамо
лѣтъ седмь десать. И по сѣмь възвратишя
са къ домомъ своимъ, и не бѣ оу нихъ цѣ-
сарѣ, нъ архиереи обладаху ими до Ирода
иноплеменьника, иже облада ими. Въ сего
же власть, къ лѣто пать тъісѫщьное и
пать сѫтьное, посланъ бъістъ Гавриль къ
Назареѣ къ дѣвици Маріи, отъ колѣна
Давъідова, рѣщи ѥи: радоуи са, обрадо-
ванаа, Господь съ тобоѭ.[4] И отъ слова
сего зачатъ Слово божіе къ утробѣ, и по-
роди съіна, нареце имя емоу Исоусъ. И се
вълъси придоша отъ въстока, глаголюще:
къдѣ есть рожи са цѣсарь жидовьскъ? видѣхомъ бо звѣздѫ его на въстоцѣ, и
придохомъ поклонити са емоу? Оуслъішавъ
же се цѣсарь Иродъ, съмѣте са и вьсь

Rzekł zaś Włodzimierz: W którychże
to czasach spełniło się? czy to się stało
już? czy ma dopiero stać się?

Filozof zaś odpowiadając, rzekł mu: że to
wszystko już pierwej stało się, gdy Bóg wcielił
się; że pierwej, jakośmy wyżej rzekli, gdy ży-
dzi proroków zabijali, a królowie ich zakon
przekraczali, oddał ich w rozszarpanie, i w
niewolę byli zabrani do Asyryi z powodu
grzechów ich, i służyli tam lat 70. Potem
zaś wrócili się w swoją ziemię, i nie było
u nich królów tylko kapłani rządzili nimi
aż do Heroda cudzoziemca, który nad nimi
panował. Za jego rządów, lata 5500 posła-
ny Gabryel do Nazaretu do panny Maryi z
pokolenia Dawidowego, rzekł jej: Bądź po-
zdrowiona, łaskiś pełna, Pan z tobą. I od
słowa tego poczęło się Słowo boże w ży-
wocie, i urodziwszy syna dała mu imię Je-
zus. I oto przyszli mędrce ze wschodu mó-
wiąc: Gdzie jest narodzony król żydowski?
widzieliśmy bowiem gwiazdę jego na wscho-
dzie, i przyszliśmy pokłonić mu się. Gdy
to usłyszał król Herod zafrasował się i wszys-
tka Jerozolima z nim. Wezwał biegłych w
zakonie i starców z ludu pytając ich: Gdzie

Wiersz 6 рока» рѣка we wszystkich kodexach mylnie. — пророчьствованіа» про-
рочьствіа H. — 12 събъість са... иноѥе tylko w P.

[1]) Psalm. IX, 38. [2]) Jezaj. IX, 2. [3]) Zachar. IX, 11. [4]) Łuk. I, 28.

IX.12

Иероусалимъ съ нимь:[1] приꙋлѣлѣ кънижьникы и старьци людьскыя къпрошаше ихъ: къдѣ Христосъ раждѣть са? Они же рѣша имоу: къ Виѳлеѥмѣ иудѣистѣмь. Иродъ же се слꙑшавъ, посла рекъ: изъимите младеньца сщиа до двоу лѣтоу. Они же шьдъше изъимша младеньць четыре на десате тъисаща. Мариа же оутомивъши са съпѣ отроуа, Иосифъ же съ Маріемь, поимъ отроуа, бѣжа къ Єгоупьтъ, и бѣсть тоу до оумрьтвиа Иродова. Къ Єгоупьтѣ же ими са ангелъ Иосифоу, глаголя: въставъ поими отроуа и матерь его, иди къ земли Израйлѣи.[2] Пришьдъшю же имоу къселѣ са къ Назарееѣ. Къхрастѣшю же имоу и бꙑвшю лѣтъ трии десать шоуа оучѣаше творити и проповѣдати цѣсарьство небесьное, и изъра два на десате, ише оученикы свои нарече, и шоуа оучѣаше великыа творити, мрьтвыа въскрѣшати, прокажены очищати, хромꙑа ходити, слѣпыа прозрѣние творити, и ина многа оучѣаше великыа, ихоже къпиа пророци пропѣкли о немь глаголюще: тъ недѫгы наша исѣмлѥ, и болѣзни подѥ.[3] И крьсти са къ Иордана отъ Иоана, показа вьсѣмъ людьмъ обновленье. Крьстившю же са имоу, и се отвьрѕоша са небеса, и Доухъ съходащь зракъмь голѫбиньскꙑмь на нь, и гласъ глаголаше: сь ѥсть сꙑнъ мои възлюбленъи, о немь же благоꙋволихъ.[4] Посꙑлаше оученикы свои проповѣдати цѣсарьство небесьное, повелѣвше въ оставленье грѣховъ. Хотя

się ma narodzić Chrystus? Oni zaś rzekli mu, w Betlejem judzkiem. Herod zaś to usłyszawszy posłał, mówiąc: zabijajcie chłopięta mające do dwoch lat. Oni tedy poszedłszy zabili 14 tysięcy chłopiąt. Marya zaś zląkłszy się, ukryła dziecię; Józef zaś z Maryą dziecię wziąwszy uciekli do Egiptu, i byli tu aż do śmierci Heroda. W Egipcie zaś ukazał się anioł Józefowi, mówiąc: Wstawszy, weź dziecię i matkę jego i idź do ziemi izraelskiej. Tak więc przyszedł, i osiadł w Nazarecie. Gdy zaś podrósł i miał lat 30, począł cuda robić i przepowiadać królestwo niebieskie, i wybrał dwunastu których nazwał swymi uczniami. I począł robić cuda wielkie: martwych wskrzeszać, trędowatych oczyszczać, chromym chód prosty, ślepym wzrok przywracać, i inne mnogie cuda wielkie działać, jak to prorocy o nim byli przepowiedzieli, mówiąc: ten choroby nasze uleczył i boleści znosił, i chrzcił się w Jordanie przez Jana, pokazując nowym ludziom odrodzenie. A gdy się chrzcił, oto otwarły się niebiosa, i duch unosił się w postaci gołębia nad nim, i dał się słyszeć głos: To jest syn mój ulubiony, w którym sobie upodobałem. Posyłał uczniów swoich przepowiadać królestwo niebieskie, nakłaniać do skruchy za grzechy. Chcąc spełnić proroctwo, począł przepowiadać: jako podobało się synowi człowieczemu być umęczonym, ukrzyżowanym i trzeciego dnia zmartwychwstać. Gdy w kościele nauczał,

---

Wiersz 20 въскрѣшати» къкрѣшати, we wszystkich kodexach mylnie. — 24 исѣмлѥ» иѣмли H. Ł. P.

[1]) Mat. II, 1—5. [2]) Tamże II, 20. [3]) Jezaj. LIII, 4. [4]) Mat. III, 17.

986 исплънити пророчьство и шла проповѣдати, яко подобаеть сыноу человѣческомоу пострадати, распатоу быти и къ третиі дьнь въскрѣснати. Оутрыюю же имоу къ црькъви архиереи и книжьници исплъниша са ѕависти, исяхѫ оубити и, и имъше и ведоша къ игемоноу Пилатоу. Пилатъ же испытавъ, яко безъ вины предаша и, хотѣ поустити и; они же рѣша имоу: аще сего поустиши, не имаши быти дроугъ кесареви.[1]) Пилатъ же повелѣ, да и распьнать. Они же поимъше Исоуса ведоша на место крании, распаша и тоу. Бысть тьма по всеи земли отъ шестаго часа до деватаго, и при деватыи часѣ испоусти доухъ Исоусъ, црькъвьная ѕавѣса раздра са на двое, мрьтвии въсташа мнози, имъ же повелѣ къ раи ити. Съшьдъше и съ креста положиша и къ гробѣ, и печатьми запечатьлѣша гробъ люди жидовьстии, стража поставиша, рькъше: да оукрадѫть и ученици его. Онъ же къ третиі дьнь въскрѣсе. Идѣ са оученикъ въскрѣсъ изъ мрьтвыхъ, рекъ имъ: идѣте къ всеи земли, и плоучите всеи земли крьстѣще въ има Отьца и Сына и светаго Доуха.[2]) Пребысть съ ними четыри десяти дьнии, идѣже са имъ по въскрьсении. Егда испълни са четыри десяти дьнии, повелѣ имъ ити на горѫ елеоньскыѫ, и тоу идѣ са имъ, благословивъ и и рече имъ: садѣте въ градѣ Иероусалимѣ доньдеже послѫ обѣтование отьца моего на вы.[3]) И се рекъ възношаше

archykapłanie i biegli w zakonie przejąwszy się zawiścią starali się zabić go, i pojmawszy prowadzili go do wielkorządcy Piłata. Piłat zaś wybadawszy że bez winy był pojman, chciał go puścić; oni zaś rzekli mu: jeśli go puścisz nie jesteś przyjacielem cesarza. Piłat tedy kazał aby go ukrzyżowano. Oni zaś pojmawszy Jezusa, wiedli go na miejsce Golgotę, ukrzyżowali go tu. Było zaćmienie na całej ziemi od godziny szóstej do dziewiątej i o godzinie dziewiątej oddał ducha Jezus, zasłona kościelna rozdarła się na dwoje, wielu zmartwychwstało i kazano im pójść do raju. Zdjąwszy go z krzyża położyli w grobie i pieczęćmi zapieczętowali grób ludzie żydowscy, i stróżów postawili mówiąc: aby go w nocy nie ukradli uczniowie jego. On zaś trzeciego dnia zmartwychwstał. Zmartwychwstawszy ukazał się uczniom, mówiąc im: Idźcie do wszystkich narodów, i nauczajcie wszystkie kraje chrzcąc: w imię ojca i syna i świętego ducha. Przebywał z nimi czterdzieści dni, ukazując się im po zmartwychwstaniu. Gdy czterdzieści dni minęło, kazał im iść na górę oliwną, i tu ukazał się im, i błogosławiąc ich rzekł im: Zostańcie w mieście Jerozolimie, dopokąd nie ześlę obietnicę ojca mojego wam. I to rzekłszy wzniósł się ku niebiosom. Oni zaś pokłonili się mu, i wrócili do Jerozolimy, i byli zawsze w kościele. Gdy upłynęło pięćdziesiąt dni, zstąpił Duch święty na apostołów. Przyjąwszy dar Ducha ś. rozeszli się

Wiersz 5 архиереи... ѕависти» архиереи исплъниша са ѕависти и книжьници H. — 8 и» niema H. — 18 ити» быти H. P. — 33 моего на вы» моего H. Ł. R. T.
[1]) Jan. XIX, 12. [2]) Mat. XXVIII, 19. [3]) Łuk. XXIV, 49.

ся на него. Они же поклонишя ся емоу, и въхратиша ся къ Иерусалимъ, и ихъ кыноу въ црькъкы. Егда окоупаша ся дъни пать десать, сънпде Дохъ святыи на апостолы. Приимъше обътованиие святаго Доуха разидоша ся по въселеныи, оучаще и крьстяще кодоу.

po wszystkiej ziemi ucząc i chrzcząc we wodą.

Рече же Володимеръ къ философоу: чьто ради отъ женъ роди ся, и на древе распять ся, и кодоу крьсти ся?

Rzekł zaś Włodzimierz do filozofa: Dlaczego narodził się z niewiasty, i na drzewie był ukrzyżowan, i wodą ochrzcił się?

Философъ же рече емоу: сего ради, понеже отъ прьва родъ человѣчьскыи женою съгрѣши, дияволъ прельсти Евгеом Адама, и отъимаде рая, тако же и Богъ отъместие сътвори дияволоу, женою прьвое побѣжение късть дияволоу, женою по прьвомъ*) испаде Адамъ изъ рая; отъ жены же къняжитих ся Богъ повелѣ въ рая кънигы вьрьнымъ. А иже на древе распятоу бъти, сего ради, ако отъ древа къкоуси, и испаде породы, Богъ же ихъ древа страсть прия, да древомъ дияволъ побѣжень бъдеть, и отъ древа животъного приимають прикъдъныи. А иже кодоу очистиеть, понеже при Ноеи оумножишяимъ ся грѣхомъ къ человѣцѣхъ испусти Богъ потопъ на земль, и потопи человѣкы кодоу, сего ради рече Богъ: понеже погоубихъ кодоу человѣкы грѣхъ ихъ ради, нынѣ же имѣю кодоу отинщи грѣхы человѣкыимъ, очистивъше водоу; ако иждоньскыи родъ къ морю отъстиша ся отъ еговптьскаго хълаго нрава, понеже вода

Filozof zaś rzekł mu: Dlatego, ponieważ na początku ród ludzki przez niewiastę zgrzeszył, dyabeł oszukał przez Ewę Adama i tenże raj utracił; owoż i Bóg uczynił odwet dyabłu: niewiastą najpierw zwyciężon został dyabeł, bowiem przez niewiastę Adam utracił raj, od niewiasty wcielony Bóg kazał wiernym do raju wnijść. A na drzewie ukrzyżowan był dla tego, albowiem z drzewa owoc zjadłszy, utracił raj. Bóg zaś na drzewie mękę przyjął, aby drzewem dyabeł był zwyciężony i przez drzewo życiodawcze zbawionymi byli sprawiedliwi. Wodą zaś odrodził, ponieważ za Noego gdy się grzechów ludzkich namnożyło, spuścił Bóg potop na ziemię, i potopił ludzi wodą. Owoż rzekł Bóg: ponieważ pogubiłem wodą ludzi dla ich grzechów, teraz więc znowu wodą oczyszczę grzechy ludzkie, odradzając ich wodą; gdyż ród żydowski w morzu oczyścił się od złych obyczajów egipskich, ponieważ z początku była najpierw woda, powiedziano bowiem: duch boży unosił się nad powierz-

Wiersz 1 И сѣ... Они же» И егда къзношаше ся на него, оучашеть И. — 2 и къкратиша ся» къкратиша ся Н. Ł. R. T.

*) Tu w H. kartki są wydarte.

986 ихъ нарала бѣсть рѣкою, рече бо, доухъ божии носашеся на рѣкоу водѣ;[1] иже бо и нѣнѣ крѣстать ся водою и доухомь. Проображенье бѣсть рѣкою водою, якоже Гедеонъ прообразѣ по сѣмь. Егда приде къ немоу ангелъ, келя немоу ити на Мадьяньскыя, онъ же испоуштаа рече къ Богоу, положивъ роуно на гоумнѣ:[2] аще въ всѣ земли роса а на роунѣ соуша. И бѣсть тако. Се же прообразѣ, яко иностраньскыи бѣша прѣже соуша, а Жидове роуно, посла же на странахъ роса, иже есть скатомъ крещенье, а на Жидѣхъ соуша. И пророци проповѣдаша, яко водою обновленье въдасть. Апостолѣмъ же оучащемъ по вьселенѣи кѣрощати Богоу, ихъже оученье мы Грѣцѣи пересихомъ, вьселенѣи кѣроують оученью ихъ. Поставилъ же есть Богъ единъ дьнь, въ онь же хощеть сѣдѣти, пришьдъ съ небесъ, живѣимъ и мьртвѣимъ, и въздати комоужьдо по дѣломъ его, праведьнѣимъ цѣсарьство небесьное и красотѣ неизрѣчень, вьсегда безъ конеця, а не оумирати къ вѣкѣ; грѣшьникомъ мѣка огньна и чрѣвь неоусыпаемь, и мѣкѣ не въдасть конеця. Сиа же въдасть мѣченикомъ, иже не кѣроують господоу нашемоу Исоусоу Христоу: мѣкоу бо въдасть въ огни, иже ся не крѣстить.

И се реѣ показа Володимероу завѣсоу, на неи же бѣ написано сѣдище господьне,

chnią wód; owoż i teraz chrzcą się wodą i duchem. Pierwsze przeobrażenie było wodą, jakoż Gedeon zastosował je tak. Gdy przyszedł do niego anioł każąc mu iść na Madyanitów, on zaś doświadczając, rozścielił runo po gumnie i rzekł do Boga: jeśli będzie po wszystkiej ziemi rosa, a sucho na runie. I było tak. To zaś miało znaczyć, że obce narody byli pierwej suszą, a Żydzi runem, potem zaś u obcych była rosa, to jest chrzest święty, a u Żydów susza. I prorocy przepowiadali, że wodą odrodzenie nastąpi. Gdy zaś apostołowie nauczali po świecie wiary bożej, którą to naukę i my Grecy przyjęliśmy: świat wszystek wierzy według nauki ich. Postanowił zaś Bóg dzień jeden, w którym przyszedłszy z niebios sądzić będzie żywych i umarłych, i oddawać każdemu według uczynków jego, sprawiedliwym królestwo niebieskie i piękność niewymowną, radość bez końca i żywot wieczny; grzesznikom mękę ognistą, zgryzoty nieustanne, a mękom nie będzie końca. Takich mąk doznawać będą ci, którzy nie wierzą w Jezusa Chrystusa pana naszego. Goreć będzie w ogniu ten, kto się nie ochrzci.

A to mówiąc, pokazał Włodzimierzowi zasłonę, na której był wymalowany sąd

---

Wiersz 3 Проображенье» Прѣображенье H. R. T., Провраженье Ł. — 5 прообразѣ» прѣобразѣ w kodexach, mylnie. — 8 положивъ» къложивъ H. Ł., положивъ R. T. — 15 обновленье» обновленъ H. Ł. R. T. — 25 неоусыпаемь» неоусѣпаемъ H. Ł. R., неоусыпаемыи Ch. — 28 мѣченикомъ вадеть» мѣченикы вадать w kodexach, mylnie.

[1]) Genes. I, 2. [2]) Porówn. Sędz. VI, 37 i nast.

показъ̀каше комоу о десьнѣмь правьдьнѣмь
къ веселии предиджа къ раи, а о шюимь
грѣшьникъ ндаща къ мѣкѣ. Колодимеръ
же къдъхнѣвъ рече: добро симъ о десьнѣ-
ѣ, горе же симъ о шюимь. Онъ же рече:
ще хощеши о десьнѣмь съ правьдьнѣми
стати, то крьсти ся. Колодимеръ же по-
ложи на срьдьци своемь, рекъ: пождь и
ще мало! хота испъ̀тати о всѣхъ вѣрахъ.
Колодимеръ же семоу даръ многъ къдавъ
отпоусти и съ ѹ̀стнѣ великою.

41. Къ лѣто ,ѕѵѵс. съѹ̀зва Колодимеръ
олиръ свои и старьца градьскъ, и ре-
е нѣмъ: се придоша къ мѣнѣ Бъ̀лгаре,
ѣкѣще: приими ѕаконъ нашь. По сѣмь же
ришодиша Нѣмьци, и ти хвалиша ѕаконъ
свои. По сихъ ришодиша Жидове. Се же
послѣже придоша Грѣци, хоуѧще всѣ
ѕаконъ, свои же хвалѧще, и много гла-
олаша съказѹ̀ѧще отъ начала мироу, о
ѣтии всего мира; сѣть же хѣтро съка-
ѹ̀ѧще, и ѹ̀дьно слъ̀шати ихъ, любо
комоудо слоушати ихъ, и дроугъи свѣтъ
повѣдаѣть бъ̀ти. Да ще къто, дѣе, къ
наша вѣрѣ ставить, то пакъ оумеръ къста-
ѣть, и не оумрѣти комоу къ вѣкоу; ще
и къ нѣ ѕаконъ ставить, то на онѣмь
свѣтѣ къ огни горѣти. Да ѹ̀то оума ри-
аете? ѹ̀то отвѣщаете? И рѣша олиръ и
старьци: вѣси, кнѧже, яко своего никъ-
оже не хоулить, нъ хвалить; ще хощеши
спъ̀тати горазло, то имаи оу себе мѣ-
жи, посла испъ̀тан когождо ихъ слоужьба,

pański; pokazał mu po prawicy sprawiedli- 986
wych, wesoło idących w raj; a po lewicy —87
grzeszników, idących na męki. Włodzimierz zaś westchnąwszy rzekł: Błogo tym po prawicy, biada tym po lewicy. On zaś rzekł: Jeśli chcesz po prawicy ze sprawiedliwymi stanąć, to się ochrzcij. Włodzimierz zaś wziąwszy to do serca, rzekł: zaczekam jeszcze trochę! chciał bowiem zbadać wszystkie wiary. I dawszy jemu dary mnogie Włodzimierz, odprawił go ze czcią wielką.

41. Lata 6495 wezwał Włodzimierz bojarów swoich i starszyznę miejską i rzekł im: Oto przyszli do mnie Bółgarowie mówiąc: przyjm zakon nasz. Potem zaś przychodzili Niemcy, a ci chwalili zakon swój. Po tych przychodzili Żydowie. A oto na ostatku przyszli Grecy ganiąc wszystkie zakony, swój zaś chwaląc, i wiele mówili opowiadając o stworzeniu świata, o dziejach całego świata; a dowcipnie mówią, aż cudno i lubo jest każdemu słuchać ich; i mówią, że drugi jest świat. Owoż powiada: kto wiarę naszą przyjmie, to chociaż umrze, wstanie znowu, a nie umrze na wieki; jeśli zaś inny zakon przyjmie, to na tamtym świecie w ogniu goreć będzie. Jakież wasze zdanie? co mówicie na to? I rzekli bojarowie i starszyzna: Wiedz xiążę! że nikt swojego nie gani, jeno chwali; jeśli chcesz zbadać należycie, toć masz u siebie mężów, posławszy wybadaj każdego z nich nabożeństwo, i jak służą Bogu. I podobała się ta

Wiersz 2 a tylko w P. — 22 ѹ̀дьно» сладко P. — 24 дѣе» дѣсть H. Ł., дсѣ R., дни T. — 25 къставсть» ставсть H. Ł. R. T., къстати P.

967 и наше сложить Богоу. И бысть имъ рать
къпахоу и вьсѣмъ людьмъ; изъбрашя мужа
мудры*) и съмыслены, числомъ десять, и
рѣша имъ: идѣте прьвое къ Българѣ, и
испытайте вѣрж ихъ и слоужьбж. Они же
идоша, и пришьдъше видѣша скврьнам дѣ-
да ихъ и кланиние къ домоу; придоша
къ своимъ своѣ. И рече имъ Володимеръ:
идѣте пакы къ Нѣмьци, съглядайте таможе,
и отъ тадѣ идѣте къ Грѣкомъ. Они же при-
доша къ Нѣмьци, и съгледавъше прьвѣмъ
слоужьбж ихъ, придоша Цесарю городоу,
и къпидоша къ цесарю. Цесарь же испыта,
коеа ради вѣсть придоша; они же съпо-
ведаша емоу вьсѣ къпъшам. Се слышавъ
цесарь, радъ бысть и оучьсть велика съто-
ри имъ къ тъ же дьнь. На оутрии посла
къ патриарсѣ, глаголя сице: придоша
Роусь, пытающе вѣрѣ нашеи; да при-
строи црькъвь и крилосъ, и сам прилоучи
са къ святителаствоу, да видать славж Бога нашего. Се слышавъ патриархъ
повелѣ съзвати крилосъ, по обычаю сътво-
ри праздникъ, и кадила къзложи, пѣ-
ние дѣтѣ съставити. И иде и цесарь съ
ними къ црькъви, и постависта и на про-
странѣи мѣсти, показоующе красоти
црькъвьнѣи, пѣнию и слоужьбѣ архиерескѣ, и пристоупиие дияконъ, съказоующе
имъ слоужение Бога своего. Они же къ
изоумѣвшимъ къпъше, оудивишесе са, похва-
лиша слоужьбж ихъ. И призъвавша и ца-

mowa xięciu i wszystkim ludziom; wybrano mężów mądrych i rostroponych w liczbie dziesięciu, i powiedziano im: Pójdźcie najpierw do Bółgarów i zbadajcie wiarę ich i nabożeństwo. Oni zaś szli, i przyszedłszy widzieli plugawe czynności ich, i kłanianie w meczecie, i wrócili do ziemi swojej. I rzekł im Włodzimierz: Idźcie znowu do Niemiec, i rozpatrzcie się taksamo, a ztamtąd idźcie w Greki. Oni zaś poszedłszy do Niemiec i oglądnąwszy kościelną służbę ich, poszli do Carogrodu, i przyszli do cesarza. Cesarz tedy zapytał co ich tu przyprowadza, oni zaś opowiedzieli mu wszystko co zaszło. Słysząc to cesarz, rad był, i wielką im cześć wyrządził tegoż dnia. Nazajutrz posłał do patryarchy, mówiąc tak: Przyszła Ruś, pytając o wiarę naszą; przyrządź cerkiew i kryłos i sam przywdziej suknie patryarsze, niech widzą chwałę Boga naszego. To słysząc patryarcha kazał zwołać kryłos; według zwyczaju świętkowali uroczystość i kadzidła pozapalali, chóry spiewały pienia. I szedł z nimi do kościoła cesarz, i ustawili ich w miejscu przestronnem pojaśniając im pięknoty kościelne, pienia i służbę arcykapłańską, obrzędy dyakonów, służenie Bogu swojemu im pokazując. Oni zaś zdumiawszy się, podziwiali i chwalili nabożeństwo ich. I wezwawszy ich cesarzowie Bazyli i Konstanty, rzekli im: idźcie w ziemię waszą; i odprawili ich z darami wielkimi i

Wiersz 11 прькъвьнѣимъ слоужьбѣ» прькъвь и слоужьбѣ H. — 16 бысть» бъıкъ H. Ł. R. T. — 18 патриархоу» патрсархоу H. Ł. R. T. — 20 прилоучи са» пристрои са P. — 22 патриархъ» патрсархъ H. Ł. R. T. — 25 лѣпы» и лѣпы H. Ł. R. T. — 29 и пристоупиие» пристоупиие H. Ł. R. T.

*) Potąd brakuje w H.

сарк Василии и Костянтинъ, рѣста имъ: идѣте къ ѹсемъ нашимъ; и отпоѹстиша и съ дарѣ великѣ и съ ѹчестию. Они же придоша къ ѹсемъ своимъ, и съѹдѣ кънѧзь болшре свои и старѣйша. Рече Володимеръ: се, придоша послании нами мужи, да слышимъ отъ нихъ бывшее. И рече: скажите предъ дроужиною, ѹто сходисте и видѣсте? Они же рѣша: ихомъ ходихомъ прьвое къ Бѣлгарѣ, смотрихомъ, како ся кланяють въ храминѣ, рекше въ ропати: стоуще безъ пояса поклонився ся, седеть, и гледить семо и онамо яко безуменъ, и нѣсть веселия въ нихъ, нъ печаль и сирадъ велик; нѣсть добръ законъ ихъ. И придохомъ въ Нѣмьци, и видѣхомъ въ храмѣ слоужьбы творяща, а красоты не видѣхомъ ни коеяже. И придохомъ же къ Грѣкѣ, и ведоша нѣ, идѣже слоужать Богоу своемоу, и не свѣмы, на небеси ли есмы бѣли, ли на земли; нѣсть бо на земли такого вида, ли красоты тамъ, и недоумѣемъ бо сказати, тъкмо то вѣмы, яко отънюдь Богъ съ человѣкы пребываеть, и есть слоужьба ихъ паче всѣхъ странъ. Мы оубо не можемъ забыти красоты тое, всякъ бо человѣкъ аще прѣжде вкоусить сладка, послѣди горести не можеть приати, тако и мы не имамы сде жити. Отвѣщавъше же болярѣ рѣша: аще бы ихъ законъ грѣчьскыи, то не бы баба твоа приала Ольга, иже бѣ мждрѣишя

ze czcią. Oni tedy gdy przyszli w ziemię 987
swoją, wezwał xiążę bojarów swoich i starszyznę. Rzekł Włodzimierz: oto przyszli posłani przez nas mężowie, słuchajmy od nich, co się dowiedzieli. I rzekł do nich: powiedzcie przed drużyną gdzieście byli i co widzieli? Oni zaś rzekli: Byliśmy najpierw w Bółgarach, patrzaliśmy jak się kłaniają w bożnicy, to jest w meczecie: stojąc bez pasa, ukłoni się i siądzie, i ogląda się sam i tam jak opętany; i nie masz wesela u nich, jeno smutek i smród wielki. Nie dobry jest zakon ich. I przyszliśmy do Niemiec, i widzieliśmy w kościele służby odprawiających a piękności żadnej nie widzieliśmy. I przyszliśmy w Greki, i wiedli nas gdzie służą Bogu swojemu, i nie wiedzieliśmy w niebiosach li jesteśmy, czy na ziemi. Nie masz bowiem na ziemi takiego widowiska i takiej piękności, i nie jesteśmy w stanie wypowiedzieć tego, tylko to wiemy, że tam jedynie Bóg między ludźmi przebywa, a służba ich cudniejsza niż w innych krajach. My też nie zapomniem nigdy piękności tej, każdy bowiem człowiek gdy pierwej skosztuje słodyczy, to poźniej goryczy znieść nie może, tak i my nie możem tu żyć. Odpowiadając zaś bojarowie, rzekli: Jeśliby zakon grecki był zły, toby go nie była przyjęła babka twoja Olga, która była mędrsza od wszystkich ludzi. Odpowiadając zaś Włodzimierz, rzekł: gdzie

---

Wiersz 8 ѹто сходисте и видѣсте tylko P. — 10 Бѣлгарѣ› Брѣгарѣ H. — 16 въ храмѣ слоужьбы› слоужьбы H., въ храмѣхъ многы слоужьбы Ł. — 20 небеси› небѣ H. Ł. R. T. — 24 отънюдь› отнюдь H., онѣдѣ Ł. — 30 рѣша› рекше H. Ł. R. T. — 32 Ольга› Ольга крьщение H. — мждрѣишя› мждрѣиши H. Ł. R. T., мждрѣе P.

987 — 88

вьсядъ тлоупъкъ. Отвѣщавъ же Володимеръ рече: то къдѣ крьщение пріимемъ? Они же рекоша: въдѣ ти любо. И минѣвъшю лѣтоу,

42. Въ лѣто 6496 (988). иде Володимеръ съ вои на Корьсоунь, градъ грѣчьскыи, и затворишя ся Корсоунѧне въ градѣ. И ста Володимеръ окъ онъ полъ города въ лѣсѣхъ, въ далѣ града стрѣлища единого. И вороупя ся крѣпко горожане съ нимъ. Володимеръ же обостои градъ, и изнемогаху въ градѣ людіе, и рече Володимеръ къ гражаномъ: аще ся не въдасте, имамъ стояти ѕа три лѣта. Они же не послоушаша того. Володимеръ же изрѧди вои свои, и повелѣ присѣкѧ сѣкати къ градоу. Сѣкъ же сѣкѫщимъ Корьсоунѧне подъкопавъше стѣнѫ градьскѫю, крадяхѫ сѣпаемѫю прьсть, и несяхѫ къ собѣ къ градъ, сыпаахѫ по срѣдѣ града; воини же присѣкаху коле, а Володимеръ стояше. И се мужь Корьсоунѧнинъ стрѣлы, именемь Анастасъ, написавъ сице на стрѣлѣ: кладязи, ихже сѫть ѕа тобою отъ къстока, изъ того кода идеть по трѣбѣ, попълъше пріимите. Володимеръ же се слышавъ, въздрѣвъ на небо рече: аще ся сбѫдеть се, имамъ крьстити ся. И тоу абие повелѣ копати прѣкы трѣбамъ, и пріяша кодѣ. И людіе изнемогоша водоюю жажею и предашя ся. Вьиде Володимеръ въ градъ и дроу-

więc przyjmiemy chrzest? Oni zaś rzekli: gdzie ci się podoba. A gdy rok minął,

Lata 6496 szedł Włodzimierz z wojskiem na Cherson gród grecki. I zamknęli się Chersońcy w grodzie. I stał Włodzimierz z tamtej strony grodu w zatoce, na strzelenie z łuku od grodu. I bili się potężnie mieszczanie z nim. Włodzimierz zaś opasał gród, i wycieńczyli się w grodzie ludzie; i rzekł Włodzimierz mieszczanom: jeśli się nie poddacie, stać tu będę lat trzy. Oni zaś nie słuchali tego. Włodzimierz tedy uszykował wojsko swoje, i kazał sypać przyspę pod grodem. Gdy ją sypali, Chersońcy podkopawszy mur miejski, kradli sypaną ziemię i nosili w gród, sypiąc na środku groda; wojownicy raz wraz dosypywali, a Włodzimierz stał. I oto mąż chersoński, imieniem Anastazy, strzelił, napisawszy na strzale tak: Studnie są za tobą od wschodu, z nich woda płynie rurami, przekopawszy je, wodę odetnijcie. Włodzimierz zaś słysząc to, spojrzał ku niebu i rzekł: jeśli się to spełni, ochrzcę się. I kazał natychmiast kopać w poprzek rur, i odcięli wodę. I ludzie wycieńczeni pragnieniem poddali się. Wszedł Włodzimierz w gród i drużyna jego; i posłał Włodzimierz do cesarzów Bazylego i Konstantyna, mówiąc tak: Oto gród

Wiersz 10 имамъ» имами H. — 11 и изнемогаху» изнемогаху H. Ł. R. T. — 16 присѣкѫ... градоу» пристѫпити къ градоу R. T., ҳастѫпити къ градоу Ł., coś tu zostało opuszczone, albowiem P. ma: и приполути конско къ градоу, и присѣкѫ соути къ градоу. — 18 крадяхѫ» крадяще H. Ł. R. T. — 25 пріимите» перемете кодѣ H. — 29 И людіе tak P., Людіе H. Ł. R. T.

жина его, и посла Володимеръ къ цесареви Василию и Костянтинову глагола сице: се, градъ вашь славьнъıи къıхъ; слъıшь же се, яко сестра имата девою, да аще ихъ не вьдаста за ма, съторю градоу вашемоу, иноже и семоу съторихъ. И слъıшавъша цесаря вьста неудалыа, посласта весть, сице глаголюща: не достоить крьстияньıмъ за поганъıа посягати и давати; аще са крьстиши, то приимеши се и цесарьство небесное, и съ нами единовѣрьникъ вьдеши; аще ли сего не хощеши съторити, не можемъ дати сестръı своеи за та. И се слъıшавъ Володимеръ рече посланъıмъ отъ цесарю: глаголите цесареви тако: яко азъ крьщь са, яко испытахъ прѣже сихъ дьнии законъ вашь, и есть ми любъ, и вѣра ваша и слоужение, иже ми поведаша послании нами мужи. И се слъıшавъша цесаря рада вьста, и оумолиста сестра свою, именемь Анна, и посласта къ Володимерoу, глаголюща: крьсти са, и тъгда послемъ сестра свою къ тобѣ. Рече же Володимеръ: да пришьдъше съ сестрою вашею крьстать ма. И послоушавъша цесаря посласта сестра свою, съпокльникы нѣкъıи и презвутеръı. Она же не хотяше ити; яко къ поклонъ къ поганъıм, рече, идѫ, лжтѣ къı ми сьдѣ оумрѣти. И рѣста ми брата: нѣгда како обратить Богъ тобою роуськыа земля къ покаяние, а

wasz sławny zdobyłem; słyszę zaś że macie 968.
siostrę, dziewoję, jeśli jej za mnie nie wydacie, postąpię z waszą stolicą tak jak z tym grodem. I usłyszawszy to cesarzowie zasmucili się, posłali z oznajmieniem mówiąc tak: Nie przystoi chrześcianom z poganami swatać się i żenić; jeśli się ochrzcisz to otrzymasz to i królestwo niebieskie, i będziesz z nami jednej wiary; jeśli zaś tego uczynić nie zechcesz, nie możem wydać siostry swojej za ciebie. I to usłyszawszy Włodzimierz rzekł posłom cesarskim: Powiedźcie cesarzom tak, że ja się ochrzcę; dowiadywałem się już pierwej o zakonie waszym, i podobał mi się, i wiara wasza i służba, którą mi opisywali wysłani od nas mężowie. I usłyszawszy to cesarze radowali się, i uprosili siostrę swoją, imieniem Annę, i posłali do Włodzimierza, mówiąc: Ochrzcij się, a wtedy siostrę swoją poszlem ci. Rzekł zaś Włodzimierz: niech przyjdą tu z siostrą waszą i ochrzcą mię. I usłuchawszy cesarzowie, posłali siostrę swoją, kilku dostojników i kapłanów. Ona zaś nie chciała iść. Jak w niewolę pogańską, mówiła, idę, lżejby mi było tu umrzeć. I rzekli jej bracia: Owo Bóg skłoni naród ruski do pokuty, a greckie państwo wybawi od srogiej wojny; widzisz oto jak wiele złego wyrządziła Ruś Grekom, i teraz to samo wyrządzi, jeśli nie pójdziesz. I ledwie ją przymu-

---

Wiersz 1 цесареви] цесареви Н. Ł., сесарю Р. — 5 вѣдаста] вѣдасте Н. Р. — 6 слъıшавъша] слъıшаста Н. Ł. R. T — 8 крьстияньıмъ] хрьстеяньıмъ Н. Ł. R. T., християньıмъ Р. — 18 слоужение] оучение Н. Ł. R. T. — 27 презвутеръı] проzвоутерьı Н. Ł. R. T., проzвитерьı Р., mylnie. — 29 лжтѣ] лжти Н. Ł. R. T., лжуши Р., mylnie.

988 грѣтьскыхъ землѣ изыдеть отъ лютыя рати; кыдиши ли конько зълā сътвориша Роусь Грѣкомъ? и имѣ, аще не идеши, тоже имать сътворити имъ. И одѣ ѥ приждиша. Она же сѣдѣши въ кадѣрѣ цѣловѣкомъ кратнымъ и жимъ своимъ, съ иноуѣмь понде чрезъ море. Ико приде въ Корѣсоуню, и изидоша Корѣсоуняне съ поклономъ, и вѣведоша ѥ въ градъ, и посадиша ѥ въ полатѣ. По божию же строкнию въ се врѣмя разболѣ сѧ Володимеръ очима, и не видѣше иничьтоже, тужаше вельми, и не домѣсливаше сѧ, чьто сътворити. И посла къ немоу цѣсарица рькоуще: аще хощеши изъбыти болѣзни сеѣ, то въскорѣ крьсти сѧ; аще ли, то не имаши изъбыти недѫга сего. Се слышавъ Володимеръ рече: аще се будеть истина, то по истинѣ великъ Богъ будеть християнескъ. И повелѣ крьститися. Епископъ же корѣсоуньскыи съ попы цѣсаричины оучаше крьсти Володимера; ико възложи рѫкы нань, абие прозрѣ. Видѣвъ же се Володимеръ напрасьное изцѣление, и прослави Бога, рекъ: топрьво оувѣдѣхъ Бога истиньнаго. Се же видѣвъше дроужина его, мнози крьстишя сѧ. Крьсти же сѧ въ црькы святаго Василия, и есть црькы та стоеши въ Корѣсоунѣ градѣ на мѣстѣ по средѣ градѣ, идѣже трѣгъ дѣлають Корѣсоуняне, полата же Володимерля въсирана црькъмь стоить и до сего дьне, а цѣсаричина полата за олъ-

sili. Ona zaś na okręt wsiadając całowała braci swoich i synowców, i z płaczem puściła się przez morze. Gdy przybyła do Chersonu, wyszli Chersońcy z pokłonem i wprowadzili ją do grodu, i posadzili w pałacu. Z bożego zaś dopuszczenia zachorował pod on czas Włodzimierz na oczy, i nie widząc nic, tęsknił bardzo i nie wiedział co czynić. I posłała do niego cesarzówna mówiąc: Jeśli chcesz pozbyć się bolu tego, to ochrzcij się natychmiast; jeśli nie, to nie pozbędziesz się choroby tej. Słysząc to Włodzimierz, rzekł: Gdy to się sprawdzi, to zaiste wielki jest Bóg chrześciański. I kazał się chrzcić. Biskup więc chersoński z kapłanami cesarzówny nauczywszy, chrzcił Włodzimierza; jak tylko położył nań rękę, natychmiast przejrzał. Widząc Włodzimierz tak nagłe uzdrowienie, sławił Boga mówiąc: Dopiero poznałem Boga prawdziwego. Gdy zaś to widziała drużyna jego, wielu ochrzciło się. Chrzcił się zaś w cerkwi ś. Bazylego, a cerkiew ta znajduje się w Chersonie w środku grodu, w miejscu gdzie targi odbywają Chersońcy; pałac zaś Włodzimierza stoi wedle cerkwi podziśdzień, cesarzówny zaś pałac za ołtarzem. Po chrzcie poprowadził cesarzównę do ślubu. Mylnie zaś o tem uwiadomieni powiadają, jakoby się chrzcił w Kijowie; inni znowu mówią że w Wasilewie, a jeszcze inni inaczej rozpowiadają. Ochrzconemu w Chersonie Włodzimierzowi

Wiersz 5 кѣдѣрѣ» кѣдарѣ w kodexach, mylnie. — 6 кратнымъ» tylko P. — 13 домѣсливаше сѧ» домѣсливше сѧ H. — 16 аще ли» аще ли ни H. P. — 17 недѫга niema H. Ł. — 25 топрьво» то прьвое H. — 27 црькы» црькъви H. R. T. P. — святаго Василия» святыя Софии. H.

тарьмь. По крьщении же приведе цесарицю на браченье. Се же не съвѣдящe право глаголють, яко крьстивъ са есть къ Кыеве; и ини же рѣша: къ Касиѣвѣ; другыи же инако съказоують. Крьщеноу же Володимероу къ Корьсоуни, придаша емоу вѣрж крьстияньскы, рекшe сице: да не прельстять тебе нѣцыи отъ еретикъ, нъ върoуи сице глаголa: вѣроую къ единого Бога Отьца, вьседрьжителя, творьца небоу и земли — и до конька вѣрж сихъ. И пакы вѣроуи къ единого Бога Отьца нерожена, и единого съина рожена, къ единѣ святѣи Доухъ исходящь, три собьства съвършена, мъисльна, раздѣлимыа умсъмь и собьствомь, а не божьствомь; раздѣлимть бо са нераздѣльно и съвъкоупимть са нераздѣльно. Отьць бо Богъ присно съи прѣбываеть къ отьчьствѣ, нерожень, безначальнъ, начало и вина всѣмъ, единѣмь нероженьствомь старѣи съи Съиноу и Доухови, отъ него же рождаеть са Съинъ прѣже всѣхъ вѣкъ, исходить же Доухъ святѣи безъ врѣмене и безъ тѣла; къ коупѣ Отьць, къ коупѣ Съинъ, къ коупѣ Доухъ святѣи есть. Съинъ подобосѫщьнъ и безначальнъ Отьцю, рожеными отъчимь раздьствоуи Отьцю и Доухоу. Доухъ есть прѣсвятѣи, Отьцю и Съиноу подобосѫщьнъ и присносѫщьнъ. Отьцю бо отьчьство, Съиноу же съиновьство святомоу же Доухоу исхожение. Ни Отьць во къ Съинъ, ни къ Доухъ прѣстѫпаеть, ни

udzielali wiarę chrześciańską tak mówiąc: Nie 988
daj się uwieść jakowym heretykom, jeno wierz tak, mówiąc: Wierzę w jedynego Boga ojca, wszystkodzierżcę, stworzyciela nieba i ziemi — i do końca to Wierzę. A potem, wierz w jedynego Boga ojca nie zrodzonego, i jedynego syna zrodzonego, w jedynego ducha ś. pochodzącego, trzy osoby doskonałe, myślące, rozdzielne liczbą i osobą, a nie bóstwem: rozdziela się bowiem nie rozdzielnie i łączy się nie mieszając się. Ojciec tedy Bóg, zawsze istniejący, przebywa w ojcostwie niezrodzony, bez początku, początek i przyczyna wszystkiego, samem niezrodzeniem starszy od syna i ducha, z niego zaś urodził się syn przed wszystkimi wiekami; pochodzi też duch ś. bez czasu i bez ciała. Spólnie ojciec, spólnie syn, spólnie duch święty jest. Syn który jest istotą bezpoczątkowemu ojcu podobien, urodzeniem tylko różni się od ojca i ducha. Duch jest najświętszy, istotą podobien ojcu i synowi, i zawsze istniejący. Ojcu ojcostwo, synowi synostwo, a duchowi pochodzenie. Ani bowiem ojciec w syna lub ducha przechodzi, ni syn w ojca lub ducha; ani duch w syna lub ojca, bo niezmienne są ich właściwości. Nie trzej bogowie; jeden Bóg, albowiem jedyne bóstwo w trzech osobach. Wolą bowiem ojca i ducha dla zbawienia swego stworzenia wyszedłszy z ojcowskiego łona, które nigdy nie opuścił, w dziewicze

Wiersz 2 браченье» обрѫченье H. R. T. — 5 съказоують» съказоующе w kodexach, mylnie. — 12 вѣроуи» вѣроуѭ H. Ł. R. T. — 16 раздѣлимть бо са нераздѣльно z kodexu Woskres., w H. tylko раздѣльна. — 18 нераздѣльно» раздѣльно H. — Богъ» Богъ Отьць w kodexach, mylnie. — 21 нероженьствомь» рожениемь H., mylnie.

988 Сынъ къ Отьцю и къ Духу, ни Духъ къ Сынъ ни къ Отьцю: неподлежитьнъ по сложенью. Не три бози, единъ Богъ, понеже единно божьство къ трехъ лицехъ. Хотящемь же Отьца и Духа, своимъ съпасти телу, отьчьскыихъ вдъ, ихъ же не отстася, съшьдъ и къ дъвичьскомоу лоно пречистое, мысль божию сыну, къшьдъ, плъть съдоушьскыю, словесьныя же и оумьныя, по всемь бывъша, прочимъ, чюжде Богъ къпалъшеть, родивъ са неизрецемь, и дъвьство мати съхрани нетлѣньно; не съмѣтениемь, ни разъмѣшениемь, ни изъмѣнениемь пострадавъ, къ прѣжьнимъ оже бѣ, бысть, оже не бѣ, приимъ рабьскы зракъ истиною, а не мьнѣтиною, ысконьсны, разоуме грѣха, нашь подобьнъ бывъ, волею по роди са, волею въздана, волею въсхоте, волею трооуди са, волею оустрашися са, волею оумре, истиною а не мьнѣтиною, яко истьстьнъимъ человѣколюбьствы страсти человѣчьства. Распатъ же са, съмрьти вкоушь безгрѣшьнъ, въскресъ къ своимъ пакы, не видѣвъшимъ истлѣния на небеса въшьде, и сѣде о десноу Отьца, придеть же пакы съ славою съдити живымъ и мьртвымъ, имоуже въздасть съ своимъ пакы, тако и съвидѣть. Къ сему единно крьщение испов'ѣдаи ходомъ и дохомъ, пристоупи къ пречистѣмъ тайнамъ, вѣроуя къ истинъно тѣло и кръвь, приемлеи

łoże przeczyste jako boże siemię wszedł; ciało ożywione, mowne i umne, nie będące pierwej, przyjął, i wyszedł Bóg wcielony, urodziwszy się cudownie, dziewictwo matki nie naruszone zostawiając. Ani złączeniem, ani rozdziałem, ani przemianą nic nie postradał, jeno został czem był, był czem nie był, przywdział postać sługi rzeczywistością a nie marzeniem, podobien nam we wszystkiem prócz grzechu. Wolą bowiem narodził się, wolą pragnął, wolą żądał, wolą pracował, wolą lękał się, wolą umarł, rzeczewiście a nie marzeniem: wszystko to istotne, niepodejrzane cierpienia człowieczeństwa. Ukrzyżować dał się, śmierć poniósł niewinnie, zmartwychwstał w swojem ciele, i bez pasania się ciała na niebiosa wstąpił, i siadł po prawicy ojca, a przyjdzie znowu z chwałą sądzić żywych i umarłych; jak wstąpił z ciałem swojem, tak też zajdzie. Prócz tego jedyny chrzest wyznawaj wodą i duchem, przystępuj do najświętszego sakramentu, wierz w prawdziwe ciało i krew, przyjm tradycye kościelne i pokłoń się czestnym obrazom; pokłoń się drzewu czestnemu krzyża, i wszelkiemu krzyżowi, świętym relikwiom i świętym naczyniom. Wierz też i w siedm soborów, z których pierwszy był w Nicei, trzysta ośmnaście ojców świętych którzy wyklęli Aryusza

Wiersz 1 къ Отьцъ и къ Духъ» къ Отьца и къ Духа w kodexach, mylnie. — 11 родивъ са» родивъши са H. — 14 бысть, оже не бѣ niema H. — 17 подобьнъ» подобьнъи H. Ł. R. T. — 20 истьстьнъимъ» съкрьнъимъ H. — 23 вдѣвъшимъ, w H. zepsuto. — 28 испов'ѣдаи» испов'ѣдаи H. Ł. R. T., mylnie. — 29 пристоупи» пристоупи H. Ł. R. T. — вѣроуя» вѣроуя H. Ł. R. T. — 30 къ истинъно» къ истинѣ H. Ł. R. T., mylnie. — приемли tak ma P., w kodexach приемлѣ, mylnie.

прѣтѣнаѧ прѣданиѧ, и кланиѧ сѧ ѹстѣнѣмъ иконамъ, кланиѧ сѧ дрѣвоу ѹстѣномоу крьстоу, и кѣсѣномоу крьстоу, святѣмъ мощьмъ и святѣмъ сѣсѣдѣмъ. Вѣроу же и семи сѣборъ святѣхъ отьць; ихъ же мѣсть прѣтѣи къ Никеи трии сѧтъ и осмьи на десате, иже проклаша Ариѧ, и пропокѣдаша вѣрѣ непорочьнѣѧ и правѣ. Вѣтороѧ сѣборъ къ Костянтинѣ градѣ святѣхъ отьць сѧта и пати десать, иже проклаша Македонѣѧ доухоборьца, и пропокѣдаша Троицѣ единосѣщьнѣѧ. Третиѧ же сѣборъ къ Ефесѣ святѣхъ отьць двою сѧтоу на Нестория, иже проклѣшѣе, пропокѣдаша святѣѧ богородица. Четвертѣи сѣборъ къ Халкидонѣ святѣхъ отьць шести сѧтъ и трии десать, на Евтихиѧ и Диоскора, иже проклаша святыи отьци, изгласивъше сѣврѣшена Бога и сѣврѣшена чловѣка господа нашего Исоуса Христа. Пѧтъи сѣборъ къ Цѣсари градѣ святѣхъ отьць сѧта и шести десать и пати на Оригенова прѣданиѧ и на Евагриѧ, ихъ же проклаша святыи отьци. Шестъи сѣборъ къ Цѣсари градѣ, святѣхъ отьць сѧта и седми десать на Сергиѧ и Коура, ихъ же проклаша святыи отьци. Седмъи сѣборъ къ Никеи святѣхъ отьць трии сѧтъ и пати десать, проклаша, иже сѧ не поклонѧть иконамъ. Не приимаи же оучениѧ отъ Латинъ, ихъ же оучениѣ развращено; вѣлѣзъше бо въ црькъвь не поклонѧть сѧ иконамъ, но стоѧ поклонѧть

i ogłosili wiarę nieskalaną i prawą. Drugi sobór w Carogrodzie, sto piędziesiąt ojców świętych, którzy wyklęli Macedoniusza duchoborcę i ogłosili trójcę jedynoistą. Trzeci sobor w Efezie, świętych ojców dwieście, na Nestoryusza, którego wykląwszy ogłosili świętą Bogarodzicę. Czwarty zaś sobor w Chalcedonie, świętych ojców sześćset trzydzieści na Eutichiusza i Dyoskora których wyklęli święci ojcowie ogłosiwszy prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem pana naszego Jezusa Chrystusa. Piąty sobor w Carogrodzie, ojców świętych sto sześćdziesiąt i pięć, na podania Oryginesa i na Ewagra, których wyklęli ojcowie święci. Szósty sobor w Carogrodzie, ojców świętych sto siedmdziesiąt na Sergiusza i Cyra, których ojcowie święci wyklęli. Siódmy sobor w Niceei, ojców świętych trzystu pięćdziesięciu wyklęli tych, co się nie kłaniają obrazom. Nie przyjmuj więc nauki od łacinników których nauka błędna, bowiem wszedłszy do kościoła nie kłaniają się obrazom, jeno stojąc, skłoni się, i skłoniwszy się napisze krzyż na ziemi, i całuje, a podniosłszy się, stanie na nim nogami; leżąc tedy całuje, a wstawszy depce. Tego bowiem apostołowie nie przekazali, jeno przekazali krzyż postawiony całować, i obrazy przekazali: Łukasz bowiem ewanielista najpierwej namalowawszy posłał do Rzymu, jako mówi Bazyli: obraz wyraża pierwszy kształt. Dalej zowią oni 988

Wiersz 1 кланиѧ сѧ» tak ma P., w kodexach mylnie кланиѣ сѧ. — 2 кланиѧ сѧ, tak poprawiam. — 3 крьстоу» и крьстоу H., mylnie. — 7 i 11 и tylko P. — 17 Евтихиѧ» Евтоуха H. Ł., Евтиха R. T. — 22 Оригенова» Еригенова H. Ł. R., Ариѓенова P. — 26 Коура» Кира R. T. P. — проклаша» пропокѣдаша H., mylnie.

995 — 96 ѧмиша ею ѡтъ ѡныхъ странъ, и прогнаша и. Володимеръ же ѿдѣ къмъ ѯложи городъ на бродѣ томь, и нарече и Переѧславль, ꙗко на первѣ славѣ отроча тѣ. Володимеръ же ѧвѣкомъ ѧлымъ съчтеноу того и отьца его. Володимеръ же къзратити ся къ Кыеву съ побѣдою и съ славою великою.

Къ лѣто ѕѳѫ., къ лѣто ѕѳѭ., къ лѣто ѕѳѯ., Володимеръ, видѣвъ црькъвь съкрьшену, къпѣдъ къ ѡц, и помоли ся Богоу, глаголя: господи Боже, призри съ небесе, и зиждь, и посѣти винограда своего, и съкрьшии, ѥже насади десьница твоѧ, новыѧ людѣ си, имъ же ѡбратилъ ѥси сръдьце къ разоумъ, познати тебе, Бога истиньного, и призри на црькъвь твою сю, ѥюже съзьдахъ недостоинъıи рабъ твои, къ имени роженыѧ тѣ матере приснодѣвıѧ Маріи богородица: и аще кто помолитъ ся къ црькъви сеи, то ѹслъıши молитвы, и ѿпоусти мъıсли грѣхы его молитвы ради пръчистъıѧ богородица. И помолившю ся имоу, рекъ сице: се даю црькъви сеи, святѣи богородици, ѿтъ имѣнии моего, и ѿтъ градъ моихъ десѧтыи тасть. И положи написавъ клѧтвѫ къ црькъви сеи, рекъ: аще кто сего посѣдитъ, да бѫдетъ проклѧтъ. И къдасть десѧтинѫ Ѳластисоу Корсоуньскомоу, и съткори праздьникъ великъ въ тъ дьнь вельможамъ и старѣйшинамъ градьскъıмъ, и оубогъıмъ раздѧ имѣнии много. По сихъ же придоша

ręku Pieczyngа, i rzucił nim o niem; i krzyknęła Ruś a Pieczyngi uciekli. Ruś zaś puściła się w pogoń za nimi siekąc, i odpędziła ich. Włodzimierz tedy uradowany założył gród na brodzie tym i nazwał go Perejęsławiem, ponieważ przejął sławę młodzieńcze ten. Włodzimierz zaś zrobił go wielkim dostojnikiem i jego ojca. I wrócił Włodzimierz do Kijowa ze zwycięztwem i sławą wielką.

Lata 6502; lata 6503; lata 6504 Włodzimierz widząc cerkiew skończoną wszedł do niej i pomodlił się Bogu, mówiąc: panie Boże! spojrzyj z niebios i widz, i nawiedź winnicę swoją, i dokończ co zasadziła prawica twoja, niech ci ludzie nowi, których serca w rozum rozwinąłeś, poznają ciebie Boga prawdziwego. Spojrzyj na cerkiew twoją, którąć zbudowałem, niegodny sługa twój, w imię rodzącej cię matki, najczystszej dziewicy Maryi, bogarodzicy; i jeśli kto pomodli się w cerkwi tej, wysłuchaj modlitwę i odpuść wszystkie grzechy jego, za przyczynieniem się najczystszej bogarodzicy. I pomodliwszy się rzekł tak: oto daję cerkwi tej świętej bogarodzicy z mienia mego i z grodów moich dziesiątą część. I napisawszy położył klątwę w cerkwi tej, mówiąc: jeśli kto to naruszy, niech będzie przeklęty. I dał dziesięcinę Anastazemu chersońcowi, i wyprawił wielką ucztę w ten dzień bojarom i starszyźnie miejskiej, i ubogim rozdał wiele mienia. Potem zaś przyszli Pieczyngowie pod Wasilew, i wyszedł na-

Wiersz 4 первѣ... отроча тѣ» переѧславль отроча Н., отроноу тоноу имя переѧславь Р., mylnie. — 21 и аще» аще Н. Ł.

Оученіани иерусалимьскыи. На четвертыи же съборѣ Леонтии римьскыи, Анатолии цесаругородьскыи, Оученіани иерусалимьскыи. На пятыи съборѣ римьскыи Вигилии, Евтихии Цесаря града, Апохиарии алеѯандрьскыи, Домынъ антиохиискыи. На шестыи съборѣ отъ Рима Агаѳонъ, Георгии Цесаря города, Ѳеофанъ антиохиискыи, отъ Алеѯандриа Петръ мьниихъ. На седмыи съборѣ Анъдриинъ отъ Рима, Тарасии Цесаря града, Политиикъ алеѯандрьскыи, Ѳеодоритъ антиохиискыи, Илиа иерусалимьскыи. И си кьси съ своими епископы съходяще са испрашаахѫ вѣры. По седмыимъ же съборѣ Петръ гагиникыи съ инѣми шьдъ къ Риму, и престолъ къскытиикъ, и разерати вѣры, отверъгъ са отъ престола иерусалимьска, и алеѯандрьска, Цесаря града и антиохиска. Въземлютиша Италиискыи кьси, сѣмьше оученіе свое разьно, тѣмьже дрьжать не къ одно оглашеніе вѣры, нъ разьно: они бо поноше единою женою оженивъ са слоужать, а дроужіи до семи женъ поимавъи слоужать, ина же многа разьно дрьжать, ихъ же блюди са оученіи. Прощаютъ же грѣхы на дароу, иже есть ѯълѣе всего. Богъ да съхранитъ та кънаже отъ сего.

43. Володимеръ же по сьи поемъ цесарицю и Анастаса и попы коръсоуньскы,

naprawowali wiarę. Po siódmym zaś soborze Piotr Gągliwy z innymi wszedłszy do Rzymu, opanował stolicę, i wiarę zepsuł; oderwał się od stolicy jerozolimskiej i alexandryjskiej, carogrodzkiej i antyochijskiej. Ci zakłócili wszystką Italię, szerząc różne swoje nauki, dlatego dzierżą nie jednakie wyznanie wiary lecz różne, albowiem owi xięża służą jedną żonę pojąwszy, a drudzy do siedmiu żon pojmując służą, inni zaś różnią się w wielu rzeczach: ich nauki się strzeż. Rozgrzeszają zaś za odpustem, a to jest gorsza od wszystkiego. Od tego xiążę niech cię Bóg chroni. 988

43. Włodzimierz zaś potem wziąwszy cesarzównę i Anastazego i kapłanów cher-

---

Wiersz 1 Оученіани иерусалимьскыи niema H. — 2 Анатолии» Анаталии H. Ł. — цесаругородьскыи tak P. w kodexach Цесаря града. — 4 Вигилии» Вллигии w kodexach, mylnie. — Евтихии» Евтоухии H. R. T., Евтоухи Ł. — 5 алеѯандрьскыи» олеѯандѣскыи H. Ł. R. T. — 6 Домынъ» Доминиъ w kodexach, mylnie. — 11 Ѳеодоритъ» Ѳеодоръ H. R. T., mylnie. — 13 съ» сии P., niema H. R. T. — 14 испрашаахѫ» и прашаахѫ H. — седмыимъ» сьмь H. Ł. R. T. — 17 иерусалимьска» ироусалимьска H. Ł. R. T. — 18 алеѯандрьска» олеѯандрскаго H. Ł. R. T. — антиохиска» антиохискаго w kodexach, mylnie. — 21 i 24 разьно» раздно H. — 29 Анастаса» Настаса H. Ł.

906 съ мощьми святаго Климента и Фика, оученика его, поима съсуды церковныя, и иконы на благословение себѣ. Постиже же церковь въ Корсуни святаго Иоана предътечю, на горѣ, яже съсыпаша сред града; придаше присыпь, яже церкы стоить и до сего дне. Въсѣд же изда медяны два кипира, и четыри кони медяны, яже и нынѣ стоять за святою богородицею, якоже не вѣдяще мнять и мраморяны сущя. Въдасть же за вено Грѣкомъ Корсунь опять цесарица дѣти, а самъ приде Кыеву. Кыю приде, повелѣ поусѣчи испрокляти, они исѣчени, а другыя огнемь предати, Перуна же повелѣ привязати коневи къ хвосту и влещи съ горы по Боричеву на ручаи, дѣ ихъ десять мужь приставше бити палицами, се же не яко древу чюящю, нъ на поруганье бѣсу, яже прельщаше симь образомь человѣкы, да въмьздие прииметь отъ человѣкъ; вѣлии еси, Господи, чюдна дѣла твоя,[1]) вчера чьтимъ отъ человѣкъ, а днесь поруганьемъ. Влекомоу же кыеу по ручаю къ Днѣпроу плакахуся за него некрьщении людие, ищще бо не бѣхуть приели святаго крещения. И привлекъше въринуша и къ Днѣпру. И приставиша Володимеръ, рекъ: аще къдѣ приставить, и вы отрѣкайте его отъ берега, дондеже порогы пройдеть, то тогда охабите его. Они же повелѣнаа сътвориша. Кыю поустивше и, пронде сквозѣ порогы,

sońskich z relikwiami świętego Klemensa i Teba jego ucznia, zabrał naczynia cerkiewne i obrazy dla swego błogosławieństwa. Zbudował zaś w Chersonie cerkiew ś. Jana chrzciciela, na górze, którą usypali śród grodu kradąc przyspę, a ta cerkiew stoi podziśdzień. Idąc zaś wziął dwa posągi miedziane, i miedziane cztery konie które i teraz stoją za świętą Bogarodzicą, a nieświadomym zdają się być marmurowe. Za wiano zaś cesarzówny oddał Cherson Grekom na powrót, a sam przyszedł do Kijowa. Gdy przyszedł, kazał bałwany wywracać: owe porąbać, a drugie w ogień rzucić; Peruna zaś kazał przywiązać koniowi do ogona i wlec z góry przez Boryczewo do ruczaju; dwunastu chłopów przystawił aby go bili kijami, a to nie jakoby drzewo czucie miało, lecz dla urągowiska biesowi, który oszukiwał tą postacią ludzi, niech więc ma od nich odpłatę. Wielki jesteś Panie! dziwne sprawy twoje: wczora czczony od ludzi, a dziś urągany. Gdy wlokli go ruczajem do Dniepru, płakali za nim ludzie niewierni, albowiem chrztu świętego jeszcze byli nie przyjęli. I przywlokłszy wrzucili go w Dniepr. A przystawom rzekł Włodzimierz: jeśli gdzie stanie, to odtrącajcie go od brzegu dopokąd progów nie minie; wtedy zaś porzucicie go. Oni tedy rozkazy spełnili. Gdy go puścili, przepłynął przez progi a wiatr wyrzucił go na ryń, i od tego nazwano ryń Perunową,

Wiersz 2 и› tylko P. — 6 прыты› прытъкы H. R. T. — 10 мынать и› мынать ся H. Ł. R. T. — 17 приставы tak P., w kodexach приставить. — 29 и кы отрѣкайте› къ, то отрѣкайте H. Ł. R. T. — 30 то niema H., и R. T.

[1]) Psalm 144, 3.

нужьные и кастрь на рѣцѣ, и отъ того прослоу Перетчи рѣцѣ, иноже и до сего дьне слоуеть. Но сынъ же Колодиміеръ посла по цьсемоу градоу, глаголя: лице не оканрѣеть ся кто ѫ оутра на рѣцѣ, богатъ ли, ли оубогъ, или нищь, или работьнъ, противьнъ мьнѣ да бѫдеть. Се слышавъше людие съ радостью идяхѫ, радоующе ся и глаголюще: лице къ се не добро было, не бы сего кънязь и боляре приняли. На оутрии же пусти Колодиміеръ съ попы цесарицины и съ корьсоуньскыми на Дънѣпръ, и сънидѣ ся безъ числа людии; вълѣзоша въ водѫ, и стояхѫ они до шии, а другыи до прьсии, младыи же отъ берега, другыи же младеньца держаще, съкрьщеными же сродьныхъ, попове же стоюще молитвы творяхѫ. И бысть ся видѣти радость на человѣцѣхъ и на ѕвѣрѣхъ, толико дебрь сълѣзшюся, и диниемъ стена глаголаше: оутѣшь мѫжь, яко отъ сѣдѣ прогнанъ ксмь, сѣдѣ ко мьнѣ[ѣ] имѣти, яко сѣдѣ не сѣть оученикъ апостольскыхъ, ни сѣть видѣлъ Бога, въ весѣлыихъ ся о словѣсѣхъ мѫкъ, жена словѣщихъ мѫкъ.*) И се оубо неразоумѣвшимъ ксмь отъ некыихъ сего, а не отъ апостолъ, ни отъ оученикъ, не имѣлъ оубо цесарьствовати въ странѣхъ сихъ. Крьстившюмъ же ся людьмъ идоша къждо въ домы свои. Колодиміеръ же радъ къмъ, яко позна Бога и людии его, въспрѣма на небо рече: Боже, сътворивъшии небо и

i tak po dziśdzień ją zowią. Potem zaś Włodzimierz posłał po wszystkim grodzie, mówiąc: ktokolwiek jutro nie przyjdzie nad rzekę, czy bogaty, czy ubogi, czy biedny, czy wyrobnik, popadnie u mnie w niełaskę. Słysząc to ludzie szli z radością, ciesząc się i mówiąc: gdyby to dobra sprawa nie była, tedyby xiążę i bojarowie nie byli jej przyjęli. Nazajutrz tedy wyszedł Włodzimierz z kapłanami cesarzówny i chersońskimi nad Dniepr, i zeszło się ludzi bez liku, weszli w wodę i stali owi po szyję, a drudzy po piersi, młodsi zaś z brzegu, drudzy dzieci trzymając, dorośli zaś brnęli, a kapłani stojąc odprawiali modlitwy. I była radość na niebie i na ziemi, widzieć tylu dusz zbawionych; dyabeł zaś stękając mówił: biada mi! oto jestem ztąd wygnany; tu wszakże mniemałem mieć siedlisko, ponieważ tu apostołowie nie uczyli, i nie wiedziano tu o Bogu; tylkom się weselił służbą ich którą mnie służyli. A oto już zwyciężon jestem przez tego prostaka, nie przez apostołów, ani męczenników; nie będę już panować w kraju tym. Gdy się ludzie ochrzcili, rozeszli się każdy do domu swego. Włodzimierz zaś uradowany, że i sam poznał Boga i ludzie jego, spojrzał ku niebu i rzekł: Boże, stworzycielu nieba i ziemi spojrzyj na ten nowy lud, i daj mu panie poznać cię prawdziwego Boga, jak cię poznali kraje chrześciańskie, uwierdź w nim wiarę prawą i

Wiersz 1 и отъ того... слоуеть: лице и до сего дьне слоуеть Перетчи рѣцѣ H. — 3 посла w H. dodano послы свои. — 16 младеньца: младыи Ł. — 24 веселыихъ ся: веселящихъ ся H. T., mylnie. — 25 И се оубо: Иже се (и се) H. R. T. — 32 Боже w H. R. T. dodano великыи.

*) Porówn. str. 626.

988 земльи, призри на новыя люди сия, и дажь имъ, господи, оуведати тебе, истиньнаго Бога, якоже оуведаша страны христианьскыя, и оутверди вѣру къ нимъ правѣ и несъмѣнѣнѣ, и мьнѣ помози, господи, на сопротивьнаго врага, да, надѣя са на ти и на твою дръжаву, побѣдимъ кънязи его. И се рекъ повелѣ рубити цркъви, и поставляти по местомъ, идѣже стояхѫ кѫмири: и постави цркъвь святаго Василия на хълмѣ, идѣже стояше кѫмиръ Перѫнь и прочии, идѣже творяхѫ требы къняжь и людие. И нача ставити по градѣмъ цркъви и попы, и людие на крьщение приходити по всѣмъ градѣмъ и селѣмъ. Посланъ нача понимати отъ нарочитыя чади дѣти, и дати на оученье книжьное, матере же чадъ сихъ плаканѣ са по нихъ, яко по не мьртвѣхъ са оутверьдивъшѣ вѣрою, нъ яко по мьртвѣхъ плаканѣ са. Симъ же раздавшимъ на оученье книгамъ, съвѣсть са пророчьство на рѫсьстѣи земли, глаголющее: къ онѣи дьни оусльшать глѫси сложеся книжьныя, и имѣнъ кадеть сѫщихъ въ гробѣхъ.[1]) Си бо не бѣша преди сѫщали сложесе книжьнаго, нъ по божию строению и по милости своеи помилова Богъ, якоже рече пророкъ: помилѫю, егоже аще хощѫ.[2]) Помилова бо нъı нашъı благы кънѣгы и оконьчанимъ дохъ, по щѣдротѣ божию, а не по нашимъ дѣломъ. Благословенъ господь Исоусъ Христосъ, иже възлюби новыя люди, рѫсьскыя земля, просвѣти и крьщениемь святымь. Тѣмь же

niewzruszoną, a mnie pomóż panie przeciw nieprzyjaznemu wrogowi, niech ufny w ciebie i w państwo twoje pokonam jego chytrości. To rzekłszy kazał budować cerkwie, stawiając je w tych miejscach gdzie stały bałwany. I zbudował cerkiew ś. Bazylego na wzgórzu, gdzie stał bałwan Peruna i inne, gdzie żertwy czynił xiążę i lud. I począł stawiać po grodach cerkwie i kapłanów stanowić, i ludzi skłaniać do chrztu po wszystkich grodach i wsiach. Posyłając począł brać u znakomitszych ludzi dzieci i dawać na uczenie xiążkowe. Matki zaś dzieci tych płakały za niemi, albowiem jeszcze nie utwierdziły się w wierze, przeto jako po umarłych płakały. Tem zaś oddawaniem na nauki spełniło się na Rusi proroctwo które mówi: w on czas usłyszą głusi słowa xiąg, i język gągliwych jasny będzie. Ci bowiem nie słyszeli pierwej słów pisma świętego, przecież bożem zrządzeniem i łaską swoją ulitował się Bóg, jako mówi prorok: zlituję się nad kim będę chciał. Zlitował się bowiem nad nami kąpielą odrodzenia i odnowieniem ducha z dozwolenia bożego a nie dla naszych zasług, błogosławiony pan, Jezus Chrystus, który podobał sobie w nowych ludziach, Rusi, oświecił ich chrztem świętym. Przeto i my padamy przed nim mówiąc: Panie Jezu Chryste! coż ci damy za wszystko cośmy grzeszni od ciebie odebrali? Nie zdołamy odpowiednio darom twoim obdarzyć cię godnie; wielki bowiem jesteś i dziwne sprawy twoje, wielmożności

[1]) Jezaj. ~~XIX, 18.~~ XXIII. 19 [2]) Exod. XXXIII, 19.

и мы припадаѥмъ къ немоу, глаголѭще: господи Исоусе Христе, чьто ти въздамы о вьсѣхъ, ꙗже въздасть намъ, грѣшьныимъ сѫщьмъ. Не дооумѣѥмъ противоу даръмъ твоимъ въздаꙗниꙗ въздати, велии бо ѥси и чюдьна дѣла твоꙗ, величию твоѥмоу нѣсть коньца, родъ и родъ въсхвалить дѣла твоꙗ.[1] Рекѫ же съ Давидъмь: придѣте, възрадоуѥмъ сѧ Господеви, въскликнѣмъ Богоу и съпасоу нашемоу, варимъ лице ѥго въ исповѣдании, исповѣдаѭще сѧ ѥмоу, ꙗко благъ, ꙗко въ вѣкы милость ѥго, ꙗко избавилъ ны ѥсть отъ врагъ нашихъ,[2] рекъше отъ идолъ соуѥтьныхъ. И пакы рьцемъ съ Давыдъмь: въспоите Господеви пѣснь новѫ, въспоите Господеви вьсꙗ земли, въспоите Господеви, благословите имѧ ѥго, благовѣстите дьнь отъ дьне съпасениѥ ѥго, извѣстите въ ꙗзыцѣхъ славѫ ѥго, въ вьсѣхъ людехъ чюдеса ѥго; ꙗко велии Господь и хвальнъ зѣло, и величию ѥго нѣсть коньца.[3] Колика ти радость! не ѥдинъ, ни два съпасаѥта сѧ. Рече бо Господь, ꙗко радость бываѥть на небеси о ѥдинъмь грѣшьницѣ каѭщьмь сѧ;[4] се же не ѥдинъ, ни два, нъ безчисльноѥ множьство къ Богоу пристѫпиша, свѧтыимь крьщениѥмь просвѣщени. Ꙗкоже и пророкъ рече: съскроплѭ на вы водѫ чистѫ, и оучистите сѧ и отъ идолъ вашихъ и отъ грѣхъ вашихъ.[5] Пакы дроугыи пророкъ

twojej niemasz końca, z pokolenia w po- 988
kolenie chwalić będą dzieła twoje. Powiem tedy z Dawidem: przyjdźcie, rozradujem się w Panu, wykrzykniem Bogu i zbawicielowi naszemu, uwielbim osobę jego wyznaniem, wyznając mu jako dobry jest, jako wieczna jest miłość jego, jako zbawił nas od nieprzyjacioł naszych, to jest od bałwanów marnych. I znowu rzekniem z Dawidem: spiewajcie Panu pieśń nową, zaspiewajcie Panu wszystkie narody, spiewajcie Panu, błogosławcie imię jego, przepowiadajcie z dnia na dzień zbawienie jego, rozgłaszajcie między narodami sławę jego, między wszystkimi ludźmi cuda jego, jako wielki Pan i chwalon bardzo, a wielmożności jego niemasz końca. Jakże wielka radość! nie jeden, nie dwaj zbawieni zostali. Rzekł bowiem Pan: jakaż radość bywa w niebiosach z jednego grzesznika pokutującego; a oto nie jeden ni dwaj, jeno niezliczone mnóstwo nawróciło się do Boga, chrztem świętym oświecone. Jakoż i prorok mówi: skropię was wodą czystą, i oczyścicie się i od bałwanów waszych i waszych grzechów. Drugi zaś prorok rzekł: kto jako Bóg odpuszcza grzechy i przebacza przestępstwa? bowiem kocha się w miłosierdziu, on wróci do nas i zlituje się nad nami, i pogrąży grzechy nasze w głębinę. Owoż Paweł mówi: bracia! którzykolwiek w Jezusie Chry-

---

Wiersz 5 въздаꙗниꙗ niema H. R. T. — 7 родъ... въсхвалить» въ роды въ родъ въсхвалимъ H. — 8 Рекѫ же» Рекѫще H. R. T. — 11 исповѣдании» испокѣданиѥмь H. — 14 идолъ соуѥтьныхъ» идолослоужитель H. R. T. — 23 съпасаѥта сѧ» съпасаѥте сѧ H. R. T.

[1]) Psalm CXLIV, 3, 4. [2]) Tamże XCIV, 1, 2; i CXXXV, 1, 24. [3]) Tamże XCV, 1—4, i CXLIV, 3. [4]) Mat. 15, 10. [5]) Ezech. XXXVI, 25.

1010 — 16 Къ лѣто ,ѕфѳ., къ лѣто ,ѕфѕ., къ лѣто ,ѕфѯ., къ лѣто ,ѕфѱ., преставися ца(с)рица Володимерля Анна.

Къ лѣто ,ѕф., къ лѣто ,ѕфа., къ лѣто ,ѕфв. Ярославъ сѣдѣ въ Новѣ городѣ и оурокъмь даяшю Кыеву дѣ тысящи гривенъ отъ года до года, а тысящь Новѣ городѣ гридьмъ раздаяаше, а тако даяше вьси посадьници новогородьстии. А Ярославъ моуи сего не даяти Кыеву. И рече Володимеръ: трѣбьте пѫть, и мостите мостъ; хотѣшеть бо на Ярослава ити, на сына своего, въ разѹмѣ са.

Къ лѣто ,ѕфг., хотяшю Володимероу ити на Ярослава, Ярославъ же посла(л)ъ за море приведе Варѧгы, боя са отьца своего. Въ Богъ не дасть дияволоу радости. Володимероу бо разѹмѣвшю са въ се вре(м)я вѣсте оу него Борисъ; Печенѣгъмъ идяшимъ на Роуси посла противоу имъ Бориса, сама же болѧште вельми, въ нем же болѣсти и скончя са мѣсяца июлия въ пѧтыи на десяте дьнь. Оумре же Володимеръ вѣнадъ на Берестовѣмь, и потаишя и, яко бо Святопълкъ Кыеве. Нощью же межю клѣтьми проимавше помостъ, обертѣвше въ ковьръ, и жив съвѣсиша на ѹемьи, вѣдѹжьше и на сани, несѣше поставиша и въ святѣи богородици, въ цр(к)ви, и же въ съзѣдалъ сама. Се же оуѣвдѣвше людие, .безъ тисма съвидоша са и плакаша са по немь, болире акы ѕа-

Lata 6516; lata 6517; lata 6518; lata 6519 umarła cesarzówna, Włodzimierzowa Anna.

Lata 6520; lata 6521; lata 6522 gdy Jarosław był w Nowogrodzie, płacił dani do Kijowa 2000 grzywien co roku, a tysiąc w Nowogrodzie dworzanom rozdawał. Tak dawali wszyscy posadnicy nowogrodzcy; Jarosław zaś tego poprzestał dawać do Kijowa. I rzekł Włodzimierz: trzebcie drogi i mośćcie mosty! Chciał bowiem iść na Jarosława, syna swojego; alić rozchorował się.

Lata 6523 gdy Włodzimierz chciał iść na Jarosława, Jarosław posławszy za morze przywiódł Waręgów, bojąc się ojca swojego. Lecz Bóg nie dozwolił dyabłu radości. Gdy zaś Włodzimierz rozchorował się, był natenczas u niego Borys. Szli na Ruś Pieczyngi; przeciw Pieczyngom więc posłał Borysa, sam bardzo chory będąc; w tej chorobie i umarł miesiąca lipca 15 dnia. Umarł zaś Włodzimierz xiążę na Berestowem, i tajono śmierć jego, albowiem był w Kijowie Świętopełk. Nocą zaś między ścianami wyjęli pomost, obwinęli w kobierzec *ciało* i na linach spuścili na ziemię, postawiwszy je na sanie wieźli i złożyli w cerkwi świętej bogarodzicy, którą sam pobudował. Gdy się o tem ludzie dowiedzieli, zeszło się ich bez liku i opłakiwali go: bojarowie jako obrońcę kraju, ubodzy jako swego żywiciela;

Wiersz 3 Володимери» Володимерии H. Ł. R. T. — 8 гридьмъ» гривенъ H. — даяхѫ» даяхѫ H., даяхѫ R., даваху T. — 11 мостите мостъ» мосты мостите H. — 26 оберт҃вше въ ковьръ» въ ковьръ оправивше H. R. T.

стѧжѧньника цѣсарь земли, оучѣдни цѣсы крѣстѣли, и сложиша и въ корстѣ мраморнѣй съпратѣшѣе тѣло его съ плачемь, блаженаго кѣнязя. Сь есть новыи Костянтинъ великого Рима, иже крьстивъ са самъ и люди свои: тако и сь сътвори, подобьно имѣ. Аще бо бѣ и прѣже въ поганьствѣ на скверныя похоть желѣ, въ послѣдѣе приложи къ покаанию, якоже апостолъ къщаеть: идѣже оумножи са грѣхъ, тоу изобильствуеть благодать.[1] Аще бо прѣже въ невѣжьствѣ истѣя бѣ съгрѣшивъ, послѣди же расъпаша са покаанием и милостыниами. Якоже глаголеть: въ ньи ти ѧзастиа, въ тѣи ти и сѧжю.[2] Якоже пророкъ глаголеть: живъ азъ Адонаи Господь, якоже не хощю съмьрти грѣшьника, въ якоже обратити са имоу отъ пѣти своего и живоу бѣти, обращенисмь обрѣти са отъ пѣти своего ѕълаго.[3] Многи бо правьдьни творѧще са и по правьдѣ живѧще, къ съмьрти съкращаютъ са правого пѣти, и погыбаютъ, а дроугыи разграшено прѣбываютъ, а къ съмьрти въспоминаютъ са, и покаанисмь добрѣмь оучистать грѣхы, якоже пророкъ глаголеть: правьдьнъи не къзможе съпасти са въ дьнь грѣха его. Егда реку правьдьномоу: живъ бѣдеши, сѣи же оумѣлѣвъ правьдоу своюю ти съткорить безаконие, вьсѣ правьда его не въспомивѣть са къ неправьдѣ его, и же

i włożyli go w trumę marmurową, pochowali z płaczem ciało jego, błogosławionego xiążęcia. On jest nowy Konstantyn wielkiego Rzymu, który ochrzcił się sam i ludy swe. Podobnież i on uczynił. Chociaż bowiem pierwej poganinem bywszy obrzydłą chucią pałał, wszelako później skłonił się do skruchy, jak powiada apostoł: gdzie się rozmnoży grzech, tam przebywa obficie i łaska. Jeśli bowiem pierwej w niewiadomości zostając niekiedy grzeszył, później jednakże odznaczył się skruchą i jałmużnami. Jak powiedziano: jakim cię zastanę, takim i osądzę. Zaś jak mówi prorok: żyw jestem Adonaj Pan, i nie chcę grzesznika śmierci, jeno aby się nawrócił z drogi swojej i żył. Nawróceniem nawróćcie się z drogi swojej złej. Mnodzy bowiem sprawiedliwymi będąc i żyjąc według prawa bożego, zwracają się z drogi prawej ku śmierci i giną; a drudzy niesprawiedliwie żyjąc opamiętywają się przed śmiercią i skruchą należytą oczyszczają się z grzechów, jak mówi prorok: sprawiedliwy nie może dostąpić zbawienia w dzień grzechu swego. Gdy rzekę sprawiedliwemu: żyw będziesz, zaufawszy on w swej sprawiedliwości popełni nieprawość; wszystka sprawiedliwość jego zapomniana będzie w nieprawości jego, którą popełnił, i w niej umrze. Gdy rzekę bezbożnemu: zginiesz na wieki, nawróci on się z drogi swej, i czynić bę- 1015

Wiersz 1 цѣсы] цѣсы ѕастиньника и H. Ł. — 2 въ корстѣ мраморнѣй] въ гроѕѣ мраморнѣи H., въ рака мороморнѣа R. T. — 5 крьстивъ са.. сътвори] крьстивъ са людѣ своѣ самъ, и тако сии сътворишя H. mylnie. — 16 Адонаи] Адонаи H. Ł. R. T., mylnie. — 21 творѧще са tak Ch., w kodexach творѧще. — 25 оучистать] оучистить H. — 28 реку] рекать H., tak i niżej.

[1]) Paweł do Rzym. V, 20. [2]) Przyp. XI, 7. [3]) Ezech. XXXIII, 11.

6615 сътвори и къ нем оумрет; и егда реки нетъстинкомоу: съмрътиш оумреши, ти окрътить ся отъ пяти своего, и сътворить сждъ и правьдж, и хзнимъ отдасть, и късътворенне къзвратить, коея грѣси его, и не съгрѣшихъ жесть, не помнѧть ся, ино сждъ и правьдж сътворихъ жесть, и живъ бждеть къ нихъ. Комоужде коея сдѣлж по пяти его, доме Изрлилевъ.[1]) Сън же оумеръ къ испов҃ѣданнн добрѣмь, покаяниемь расъінж грѣхы свои, милостъінями, ино жесть пяте всего добрѣе; милостъіни бо творѧщи, рече, и не зрѣтъе. Милостъіни бо жесть всего дяте и къше, къзходящи до самого небесн прѣдъ Бога, якоже ангелъ Корнилиевн рече: молитвы твои и милостъіни твои къзидоша къ памать прѣдъ Богомь.[2]) Дивно же жесть се полне до конца сътворивъ роусьстѣи хомнн, крьстивъ ю. Мы же, крьстивше сѧще, и къздѣлъмъ потъстнн протнкоу оного къздѧнне. Аще бо онъ не крьстилъ къ насъ, то нъінѣ къіи къіхомъ къ прѣльсти дивволи, якоже и прародителя наши погъінѣша. Да аще къіхомъ пилн потъщанне и мольбъі приносили Богоу ѕа ѧ къ дънь прѣставленнн его, и кнда къ Богъ тъщанне наше къ немоу, прослилъ къ н; нъінъ бо достоитъ ѕа ѧ Бога молити, понеже тамь Бога позънаемъ. Но дажь ти Господь по срѣдьнюю твоемоу, и коея прошенна твои испълнн, его же желаше срьдьстѣи неисъітнаго, дажь ти Господь къпыць съ правьдьнъіми, къ нимже радостѣи несеканю,

dzie sąd i sprawiedliwość, i odda zastaw i grabież wróci, wszystkie grzechy jego które popełnił pójdą w niepamięć, skoro sąd i sprawiedliwość uczynił i żyć będzie w nich. Każdego z was według drogi jego sądzę, 3
domie Izraelów. Ten zaś umarł w wyznaniu dobrem, pokutą zgładził grzechy swoje, jałmużnami, które lepsze są nade wszystko; powiedziano bowiem: jałmużny chcę a nie ofiary. Jałmużna bowiem jest nade wszystko 10
lepsza i wyższa, wprowadza do samych niebios, przed Boga, jako rzekł anioł Kornelemu: modlitwy twoje i jałmużny twoje spomnione są przed Bogiem. Zdumiewać się zaś trzeba, ile dobrego zdziałał Rusi 13
ochrzciwszy ją. My tedy, chrześcianami zostawszy, oddajmyż mu cześć należną za dar któryśmy otrzymali. Jeśliby bowiem on nie ochrzcił nas, to teraz bylibyśmy w dyabelskich sidłach, w których pradziadowie 20
nasi poginęli. Gdybyśmy mieli staranie o nim i modlitwy zanosili do Boga zań w dzień jego śmierci, widząc Bóg staranność naszą oń, uwielbiłby go; nam tedy należy modlić się za nim do Boga, bowiem przezeń Bogaśmy 25
poznali. Owoż daj ci Panie według serca twego, i wszystkie prośby twoje spełń, królestwo niebieskie, któregoś pragnął, daj ci Panie, koronę ze sprawiedliwymi, pokarm rajski, wesele, uczestnictwo z Abra- 30
hamem i z innymi patryarchami; jako Salomon rzekł: gdy umrze mąż sprawiedliwy, nadzieja nie zaginie. Tego więc mają w pamięci ruscy ludzie, spominając chrzest święty;

Wiersz 12 милостъіни] милости H. — 13 рече niema H.
[1]) Ezech. XXXIII, 12—16, 20. [2]) Dziej. apost. X, 31.

лѣтьствованіе съ Авраамъмь и съ прочими патриархы; якоже Соломонъ рече: отмерѣтію мужю правьдьноу не погыбнеть отъѣданіе.[1] Сего бо въ памать дрьжать роуськыи людіе, повинающе скатою крьщеніе, и прославлюють Бога въ молитвахъ и въ пѣснехъ и въ псалмѣхъ, поюще Господеви, новии людіе, просвѣщени скатымь доухомь, уповающе надежа великаго Бога и съпаса нашего Исоуса Христа, въздати комоужьдо противоу троудъмъ, неизрѣченьныя радость, яже бѣдѣ отъдѣлити вѣсѣмъ хрьстиняномъ.

wysławiają Boga w modlitwach i w pieśniach i w psalmach, śpiewając Panu, nowi ludzie, oświeceni duchem świętym, mając nadzieję w wielkim Bogu i zbawicielu naszym Jezusie Chrystusie, że każdemu według uczynków sprawi niewymowną radość, która niech będzie udziałem wszystkich chrześcian. 1015

Скатополкъ же сѣде Кыевѣ по отьци своемь, и съзъва Кыяны, и нача даяти имъ имѣніе; они же приимахѫ, и не бѣ сърдьце ихъ съ нимь, яко братия ихъ бѣша съ Борисомь. Борисоу же възвратившюю ся съ коня, не обрѣтъшю Печенѣгъ, вѣсть прииде къ немоу: отьць ти оумрьлъ. И плака ся по отьци вельми, любимъ бо бѣ отьцемь своимь паче вьсѣхъ, и ста на Альтѣ пришьдъ. Рѣша же немоу дроужина отьнѣ: се, дроужина оу тебе отьнѣ и конь; поиди, сади Кыевѣ на столѣ отьни. Онъ же рече: не бѫди мьнѣ възвити рѫкы на брата своего стареишаго, аще и отьць ми оумре, то сь ми бѫди въ отьца мѣсто. И се слышавъше конь разидоша ся отъ него, Борисъ же стояше съ отрокы своими. Скатополкъ же испълнився ся безаконіи, Каиновъ съмысль приимъ, посълалъ къ Борисоу глаголаше: яко съ тобою хощю любовь имѣти, и къ отьнѣ придамъ ти.

Świętopełk tedy siadł w Kijowie po ojcu swoim, i wezwał Kijowian, i począł rozdawać im mienie; oni zaś przyjmowali je, ale serca do niego nie mieli, bowiem z Borysem byli bracia ich. Gdy zaś Borys z wojskiem powrócił, nie spotkawszy Pieczyngów, przyszła doń wieść: ojciec ci umarł. I płakał bardzo po ojcu, lubiony bowiem był nade wszystkich od swego ojca, i przyszedłszy stał na Alcie. Rzekła mu zaś drużyna ojcowska: oto masz z sobą ojcowską drużynę i wojsko, pójdź, siądź w Kijowie na stolcu ojcowskim. On zaś rzekł: nie podniosę ręki mojej na starszego mego brata; bo choć mi umarł ojciec, to on mi będzie w miejscu ojca. I usłyszawszy to wojsko, rozeszło się od niego, Borys tedy został ze swymi mołojcami. Świętopełk zaś przepełniony nieprawością powziął zamysł Kainów, posłał ku Borysowi mówiąc: oto chcę być z tobą w przyjaźni, i do miana ojczystego

---

Wiersz 13 Скатополкъ» О оубіеніи Борисовѣ. С. Ł.; w H. na dole dopisano: оубіеніе скатыхъ новокрещенныхъ мученикъ Бориса и Глѣба. — 18 конь» коніы H.

[1]) Porówn. Przyp. XI, 7.

1015 А пѣста подъ нимъ, ꙗко съ и погоубити. Святополкъ же приде ночи Кыѥвгородоу, отиньи призъва Пѣтьшю и кыѥвгородьскыѧ боꙗрьꙗ, и рече имь: приимете ли мя цѣлым сръдьцьмь? Рече же Пѣтьша съ Кыѥвгородьци: можемъ головы свои положити ѕа тѧ. Онъ же рече имъ: не повѣдаѥте никомоуже, ыдѣте оубиите брата моего Бориса. Они же къ скорѣ обѣщашѧ сѧ имоу се сътворити. О сихъ бо Соломонъ рече: скори сѫть пролити кръвь безъ цѣлѣдъı, ти бо обьщашѧть сѧ кръви, съкираѭть собѣ ѕълаи, сихъ пѫть сѫть съпоньꙋающе безаконьнѣ, неѹстрѣмь бо свои доушю имашѧть.[1]) Посланьни же придоша на Алътꙋ ночи, и подъстѫпиша ближе, и слышаша блаженаго Бориса пѣвша ѕлоутренюю; бѣ бо имоу вѣсть оуже: ꙗко хотѧть тѧ погоубити. И въставъ нача пѣти, глаголѧ: Господи, чьто сѧ оумножиша стѣсняющии мѧ? мнози въстаѭть на мѧ.[2]) И пакы: ꙗко стрѣлы твои оутвьрдишѧ къ мнѣ, ꙗко азъ на раны готовъ, и болѣзнь моꙗ предъ мноꙋ есть.[3]) И пакы глаголаше: Господи, оусльши молитвꙋ мою, и не вниди въ сждъ съ рабомь своимь, ꙗко не оправьдить сѧ предъ тобоꙋ вьсѣкъ живыи, ꙗко погна врагъ доушю мою.[4]) И конъчавъ ѳѫалъмъı, оувѣдѣвъ ꙗко послании сѫть гоубити его, нача пѣти ѳалътырь, глаголѧ: ꙗко обидоша мѧ

dodam ci. A działał podstępnie chcąc go zgładzić. Świętopełk tedy przyszedł nocą do Wyszogrodu, wezwał potajemnie Pątszę i wyszogrodzkich bojarców, i rzekł im: sprzyjacie mi z całego serca? Rzekł tedy Pątsza z Wyszogrodzanami: gotowiśmy głowy nasze położyć za ciebie. On zaś rzekł im: nikomu nic nie mówiąc, pójdźcie, ubijcie brata mego, Borysa. Oni zaś przyrzekli mu natychmiast to uczynić. O takich to Salomon rzekł: kwapią się aby krew przelali w nieprawości; oni przeciw krwi swojej zasadzają się, zbierają sobie złe, ich droga kończy się nieprawością, duszę swoją w bezbożności pogrążają. Posłańcy zaś przyszli nocą nad Altę, i podstąpili bliżej, i słyszeli błogosławionego Borysa spiewającego jutrznię, już go bowiem doszła wieść: oto chcą cię zabić. I wstawszy począł spiewać, mówiąc: Panie przecz się rozmnożyli tłopiący mię? wielu powstaje na mnie. I znowu: oto strzały twoje utkwiły we mnie, bowiem gotów jestem na rany, i boleść moja przede mną jest. I znowu mówił: Panie! usłysz modlitwę moją i nie wchodź w sąd ze sługą twoim, albowiem nie usprawiedliwi się przed tobą żaden żyjący, albowiem prześladował wróg duszę moją. I skończywszy sześciopsalm ujrzał posłańców którzy go zabić mieli, począł spiewać psalterz mówiąc: otoczyli mię cielcy tuczni i

---

Wiersz 6 съ Кыѥвгородьци niema H. — положити» съ Кыѥвгородьци положити H. — 12 ти бо.. ѕълаи» съкираѭть собѣ ѕълаи, ти бо обьщашѧть сѧ кръви H. R. T. — 16 Алътѫ» Алто Ł, niema H. — 18 бѣ бо имоу вѣсть оуже» повѣдаша имоу H. R. T.

[1]) Przyp. I, 16—19. [2]) Psalm. III, 1. [3]) Tamże XXXVII, 3 i 18. [4]) Tamże CXLII, 1—3.

оуныи тоуты, и съборъ хълобникъ осѣде ма, господи, Боже мои, на та оупъкдхъ, и съпаси ма, и отъ въсѣхъ гонащихъ изъвли ма.[1]) По сьмь же пѣвъ на-
5 чатъ пѣти. Тауе конъчавъ хлоутреныь помоли са глаголя, хрс на иконѣ, на образъ владъıчьнъ, глаголя сице: господи, Исоусе Христе, иже сиѣ образъмь ваки са на земли съпасенига ради нашего, изволивъ
10 своею волею пригвоздити на крьстѣ рѫцѣ свои и приѣлъ страсть грѣхъ ради нашихъ, тако и мене съподоби пріѣти страсть. Се же не отъ противьныхъ пріѣмлѣ, нъ отъ брата своего, и не съткори ѥмоу, Госпо-
15 ди, къ сьмь грѣха. И помолившю са ѥмоу вълѣже на одрѣ своемь. И се, нападоша ваки зѣрѣе дивии около шатьра, и насоуиша и копиа, и проѣодоша Бориса, и слоугоу ѥго, падъша на вьмь, про-
20 ѣодоша съ вимь, бѣ бо съ любимъ Борисомь. Бѣше отрокъ съ родомъ Оугринъ именьмь Георгии, ѥгоже любѣаше по великоу Борисъ, бѣ бо въложилъ на вь грівньнѣ злата велика, въ нем же прѣдъсто-
25 ѣше прѣдъ вимь, изъвиша же и вига отроки Борисовъı многъı. Георгиеви же семоу не могоущю въ брьзѣ съвати грівньıı съ вима, оусѣкоша главѫ ѥго, и тако съвяша грівньѫ тѫ, а главѫ отърьгъше проч.
30 Тѣмь же послѣже не обрѣтоша тѣла ѥго въ троупиѣ. Борисъ же оубиѣнъше окаанна, оувертѣвъше въ шатьръ, въложиѣвъше на кола, повезоша и, и ще дъıшащю ѥмоу.

zbór złośników obległ mię. Panie Boże 1015
mój w tobie ufałem, zbaw mię, i od wszystkich prześladowców obroń mię. Potem zaś począł kanón spiewać. Dalej skończywszy jutrznię modlił się, patrząc na obraz, na wizerunek pański, mówił tak: Panie Jezu Chryste, który w tej postaci zjawiłeś się na ziemi dla zbawienia naszego, i dałeś dobrowolnie przybić gwoździami na krzyżu ręce swoje, cierpiąc mękę za grzechy nasze, daj i mnie mękę ponieść. Oto przyjmuję ją nie od przeciwników, lecz od brata mojego, i nie bierz mu Panie tego za grzech. I skończywszy modły układł się na łożu swem. A oto napadli jako zwierza dzikie wokoło namiotu i uderzywszy kopiją przebili Borysa; sługa zaś jego padłszy nań przebity został wraz z nim, lubił go bowiem Borys. Był ten młodzieniec rodem Węgrzyn, na imię Jerzy, a Borys bardzo go kochał, zawiesił mu był wielką grzywnę złotą i w niej przed nim stał. Zabili zaś i wielu innych Borysowych mołojców, a Jerzemu nie mogąc prędko grzywny z szyi zdjąć, głowę ucięli, i tak grzywnę zdjąwszy głowę rzucili precz. Dlatego poźniej ciała jego między trupami nie znaleziono. Borysa zaś zabiwszy przeklęci, zawinęli w namiot, położyli na wóz i powieźli jeszcze dyszącego. Gdy się o tem dowiedział przeklęty Świętopełk, że jeszcze dyszy, posłał dwoch Waręgów, aby go dobili. Oni zaś przyszedłszy i ujrzawszy że jeszcze żyw jest, jeden z nich dobył

Wiersz 5 Тауе... хлоутреныь] Тако къ хлоутрьнѣ H. mylnie. — 16 нападоша] на ма dodaje H. — 24 велика niema H. — 30 ѥго tak P., сего H. Ł. R. T.

[1]) Psalm VII, 1 i XXI, 13, 17.

996 Богоу къ ѯлыимъ дасть.[1]) Си слъшавъ повелѣ бъсѣкомоу нищемоу и оубогомоу приходити на дворъ къняжь и къимати бъсѣхъ потрѣбъ, питие и ядение, и отъ скотьница коуплии. Оустрои же и се, рекъ: яко немощьнии и больнии не могѫть доити двора моего; повелѣ пристрои ти кола, въскладаше хлѣбъі, маса, рыбъі, овощь разьноличьнъіи, медъ въ бъчькахъ, а къ дроугъіихъ квасъ, возити по градъмъ въпрашаѭще: къдѣ больнъ и нищь, не могъі ходити? тѣмъ раздаваха на потрѣбъ. Се же паки творяше людьмъ своимъ по късѣ недѣлѣ, оустаки по къса дьни на дворѣ къ гридьници миръ творити и приходити болярьмъ, и гридьмъ, и сътьскъіимъ, и десатьскъіимъ и нароутъіимъ мѫжьмъ при къняжи и безъ къняжа, бъіваше на обѣдѣ тъмь множьство маса отъ скота и отъ звѣринъі, ѥліе по изобилию отъ въсего. Егда же подъпивахѫть са, наоученахѫть роптати на къняжи, глаголѭще: ѯло ѥсть нашимъ головамъ; да намъ ѥсти деревянъіими лъжицами, а не сребрянъіими. Се слъшавъ Володимеръ повелѣ искоовати лъжица сребрена, ѥсти дроужинѣ, рекъ сице: яко сребрьмь и ѯлатьмь не имамь надѣѭти дроужинъі, а дроужиною надѣѭ сребро и ѯлато, яко же дѣдъ мои и отьць мои донеска са дроужиною ѯлата и сребра. Бѣ бо Володимеръ люба дроужина, съ нима доумаа о строяньи ѯемльньѣмь, и о ратехъ и оуставѣ

i ubogim przychodzić na dwór xiążęcy i brać wszystko co potrzeba: napój i jadło i ze skarbu kuny. Dał zaś i takie rozporządzenie, mówiąc: oto słabi i cierpiący nie mogą dojść do dworu mojego; kazał więc przyrządzić wozy, i nakładłszy chleba, mięsa, ryb, owoców różnych, miodu w beczkach, a w drugich kwasu, wozić po grodach, wypytując, gdzie jest chory i biedny nie mogący chodzić; takim rozdawali co potrzeba. Nadto każdego tygodnia czynił ludziom swoim tak: kazał codzień we dworze na świetlicy wyprawiać ucztę, przychodzić bojarom i dworzanom i setnikom i dziesiętnikom i znakomitym mężom, przy xięciu i bez xięcia; bywało na obiedzie tym mnóstwo mięs bydlęcych i zwierzyny, było podostatkiem wszystkiego. Gdy już sobie podpili, zaczynali szemrać na xięcia mówiąc: zle nam się dzieje! jadamy łyżkami drewnianemi a nie srebrnemi. To słysząc Włodzimierz, kazał ukować łyżki srebrne drużynie do jedzenia, mówiąc tak: srebrem i złotem nie znajdę drużyny; a drużyną znajdę srebro i złoto, jakoż dziad mój i ojciec mój znaleźli drużyną złoto i srebro. Lubił bowiem Włodzimierz drużynę, z nią naradzał się o urządzeniu kraju i o wojnach, i o ustawie krajowej. I żył z xiążętami sąsiednimi w pokoju: z Bolesławem polskim i ze Stefanem węgierskim, i z Udalrykiem czeskim, i był mir między nimi i przyjaźń. Żył zaś

Wiersz 11 нищь› нищии H. — 17 десатьскъімъ› десатьникъімъ H. — 21 наоученахѫть› и наоучахѫ H. R. T. — 22 къняжи› къняжь Ł.

[1]) Przyp. 19, 17.

хемльнемь. И бѣ жита съ кънѧзи оноѣмиими миромь, съ Колеславомь лядьскымь, и съ Стефаномь жорьскымь, и съ Андрихомь чешьскымь, и бѣ миръ межю ними и любы. Живяше же Володимеръ въ страсѣ божии. И отмножиша са разбоѥ, и рѣша епископи Володимерови: се отмножиша са разбоиници, по чьто не казниши ихъ? Онъ же рече имъ: боѭ са греха. Они же рѣша емоу: ты поставленъ ѥси отъ Бога на казнь злымъ а добрымъ на милованиѥ; достоить ти казнити разбоиника, въ съ испытаньмь. Володимеръ же отверъгъ вирѣ наѵа казнити разбоиникы. И рѣша епископи и старьци: рать многа, а иже вира, то на оружиѥ и на коних ѣзди. И рече Володимеръ: тако ѣзди. И живяше Володимеръ по оустрожию отьню и дѣдьню.

Włodzimierz w bojaźni bożej. A gdy się namnożyło rozbojów, rzekli biskupi Włodzimierzowi: oto namnożyło się rozbójników, czemu ich nie karzesz? On zaś rzekł im: boję się grzechu. Oni tedy rzekli mu: tyś postawion od Boga, abyś złym karę a dobrym łaskę wymierzał; należy ci karać rozbójnika, ale po śledztwie. Włodzimierz tedy usunąwszy opłaty począł karać rozbójniki. I rzekli biskupi i starszyzna: wojny są mnogie, jeśli opłata, to na oręż i na konie niech będzie. I rzekł Włodzimierz: niech będzie tak! I postępował Włodzimierz według urządzeń ojca i dziada. 996 — 97

46. Въ лѣто ,ѕѳѕ., Володимеръ же шьдъшю Новоу городоу по крьхомьнъмь коѥ на Печенѣгы; бѣ бо рать велика безъ перестани. Въ се же времѧ оусѣдѣша Печенѣзи, ико кънѧзи нѣтоу, придоша и сташа около Бѣла города. И не дадѧхѫ кънѧзю изъ города, и бѣсть гладъ великъ въ городѣ, и не бѣ лзѣ Володимерови помоути, и не бѣ лзѣ ити емоу, и ище бо са бѣхѫть не събрали къ немоу коѥ, Печенѣгъ же множьство много. И оудалѣжи са остоѥ въ городѣ, и бѣ гладъ великъ, и сътвориша вѣче въ городѣ, и рѣша: се оуже хочемъ помрѣти отъ глада, а отъ кънязи

46. Lata 6505 Włodzimierz szedł do Nowogrodu po konnicę na Pieczyngów, albowiem trwała bez ustanku wielka wojna; natenczas Pieczyngowie dowiedziawszy się że xięcia niema, przyszli i stanęli koło Białogrodu. I nie dali wyjść z grodu, i był głód wielki w grodzie, i niepodobna było pomódz Włodzimierzowi, ani też on nie mógł przyjść, jeszcze bowiem nie zebrało się było około niego wojsko, a Pieczyngów było wielkie mnóstwo. I przeciągnęło się oblężenie grodu, i był głód wielki, i zebrali się na wiece w grodzie, i rzekli: oto już mamy zginąć z głodu, a od xięcia po-

---

Wiersz 1 и оустави хемльнѣмь niema H. — 3 Андрихомь» Андроникомь H. R. T. — 6 рѣша епископи» рече епископъ H. — 13 испытаньмь» испытанимь H. R. T. — 20 крьхомьнъмь» крьхънъмь H. — 22 перестани» пересташа H. — 29 отдалѣжи са... города» отдалѣжиша са остоѥ въ градѣ люди H., mylnie. — 32 помрѣти» померети H. Ł. R., tak i niżej.

997 помоуи нѣтоу, да лѫче ли ны помрѣти? въдадимъ сѧ Печенѣгъмъ, да кого живѧть кого ли оумрьтвѧть; оуже помираемъ отъ глада. И тако съвѣтъ сътвориша. Бѣ же единъ старьць не былъ на вѣчи тъмь, и въираша: чьто ради сътвориша вѣче людие? и людие повѣдаша емоу, яко оутро хотѧть сѧ людие прѣдати Печенѣгъмъ. Се слышавъ посла по старѣишины градьскыѩ, и рече имъ: слышахъ, яко хочете сѧ передати Печенѣгъмъ. Они же рѣша: не сътрьпѧть людие глада. И рече имъ: послоушаите мене, не передаите сѧ за три дьни, а ꙗ вы чьто велѭ сътворите. Они же ради обѣщаша сѧ послоушати. И рече имъ: съберѣте аче и по гръсти овьса, или пьшеницѧ ли отрѫбъ. Они же шьдъше ради съпискаша. И повелѣ же имъ сътворити цѣжь, въ ньмьже варѧть кысѣль, и повелѣ исконати колодѧзь, и въставити тамо кадь, и налиꙗти цѣжа кадь. И повелѣ дроугыи колодѧзь исконати и въставити тамо дроугѫѭ кадь. И повелѣ искати медоу. Они же шьдъше възꙗша медоу лѫкъно, бѣ бо погребено въ кънѧжи медоуши. И повелѣ росытити вельми и вълиꙗти въ кадь въ дроузѣмь колодѧзи. Оутро же повелѣ послати по Печенѣгы. И горожане рѣша, шьдъше къ Печенѣгъмъ: поимѣте къ собѣ таль нашь, а вы поидѣте до десѧти мѫжь въ градъ, да видите, чьто сѧ дѣѥть въ градѣ нашьмь. Печенѣзи же ради бывъше, мьнѧще, яко прѣдати сѧ хотѧть, поꙗша оу

mocy nie mamy; azaliżto lepsza z głodu umrzeć? poddajmyż się Pieczyngom, oni jednych zostawią przy życiu, a drugich zabiją, wszak i tak z głodu giniemy. I tak na radzie postanowili. A był pewien starzec który się na wiecu tem nie znajdował, i pytał co też na wiecu uradzono? a ludzie powiedzieli mu, że jutro mają się poddać Pieczyngom. To usłyszawszy posłał do starszyzny miejskiej i rzekł im: słyszałem, że chcecie się poddać Pieczyngom. Oni zaś rzekli: nie zniosą ludzie głodu. I rzekł im: posłuchajcie mię, wstrzymajcie poddanie się przez trzy dni, a zróbcie to co wam każę. Oni zaś radzi przyrzekli słuchać go. I rzekł im: zbierzcie choć po garści owsa, lub pszenicy, lub otrębów. Oni zaś z ochotą poszli i zebrali. Kazał więc im zrobić ciecz na której kisiel robią, i kazał wykopać studnię i wstawić tam kadź, i nalać w kadź cieczy. I kazał wykopać drugą studnię, i wstawić tam drugą kadź. I kazał poszukać miodu; oni zaś poszedłszy, przynieśli łąkno miodu który schowany był w xiążęcej piwnicy. I kazał go bardzo rozsycić i wlać do kadzi w drugiej studni. Nazajutrz kazał posłać po Pieczyngów. I mieszczanie przyszli do Pieczyngów, mówiąc: weźcie sobie naszych zakładników a niech dziesięciu waszych ludzi przyjdzie do grodu, aby widzieli co się dzieje w grodzie naszym. Pieczyngowie tedy radzi byli, mniemając że się chcą poddać, wzięli ich zakładników a

Wiersz 1 помрѣти tak ma T. — 16 аче и niema H. R. T. — 25 росытити w H. dodano водѫ. — 26 въ дроузѣмь колодѧзи» и въ дроузѣмь колодѧзи тако H. — 33 поꙗша... тали niema H.

дъмъ погыбнѣть.[1]) Оньмъ же пришьдъшьмъ, и повѣдаша Святополъкоу: яко съторихомъ поконьчаша тобоу. Онъ же се слъшавъ въшесе са срьдьце его больма, не вѣдъя Давъида глаголюща: оувто са хвалиши о хълобѣ, сильнъи? безаконие вьсь дьнь оумъıсли языкъ твои, яко бритва изострена съторивъıи ѥсть льсть; възлюбилъ ѥси хълобѣ паче благостъıня, неправьдѣ неже глаголати правьдѣ; възлюбилъ ѥси вьсѣ глаголы потопьныя, языкъ льстивъı; сего ради Богъ разроушить та до конъца, и къстръгнеть та отъ села твоего, и корень твои отъ земли живущихъ.[2]) Ꙗкоже и Соломонъ рече: азъ вашемоу погыбели посмѣюсь са, порадоуюсь же са, егда градеть на въı пагоубѣ; тъмь же съвѣдать своего пяти плоды, и своѣ неуьсти насъıтать са.[3])

Гльбоу же оубиенноу бъıвъшю, и повръженоу на брѣзѣ иежи двѣма кладома, по сьмь же възъıмъше везоша и, и положиша и оу брата своего Борисѣ въ црькъви святаго Василиа. И съвъкоупльена тѣлома, паче же доушама, оу владъıкы вьсѣхъ цѣсаръ пребъıвающа въ радости безконьчънѣи, въ свѣтѣ неизрѣченѣмь, подающа цѣлебныя даръı роусьстѣи земли и инѣмъ приходящимъ страньныимъ съ вѣрою дающа исцѣлениѥ, хромъıмъ ходити, слѣпъıмъ прозрѣниѥ, болящимъ цѣлбъı, окованъıмъ разрѣшениѥ, тъмьничьскъıмъ отъверзѣниѥ, неуьлъıмъ оу-

rzu! nieprawość myślił cały dzień język twój, jako brzytwa ostra czyniąc zdradę; umiłowałeś złość nad dobroć, nieprawość raczej mówisz niż sprawiedliwość. Umiłowałeś wszystkie słowa wzgardliwe, język zdradliwy, przeto cię Bóg zniszczy do końca, i wyrwie cię z przebytku twojego i wykorzeni cię z ziemi żyjących. Jakoż i Salomon rzekł: ja też śmiać się będę w waszem zatraceniu, i radować się, gdy przyjdzie na was zginienie. Przeto jeść będą owoce swoich dróg i hańbą swoją nasycą się. 1015

Gleb tedy został ubity i rzucony na brzegu między dwoma kłodami; potem zaś wzięli go i złożyli koło brata jego Borysa w cerkwi ś. Bazylego. I złączeni ciałami a bardziej jeszcze duszami, u władcy wszystkich mocarzów przebywając w radości nieskończonej, w światłości niewymownej, podając dary zbawienne Rusi i tym co z innych krajów z wiarą przychodzą, dajecie leki, chromym chód, ślepym wzrok, chorym uzdrowienie, okutym rozkowanie, otwieracie ciemnice, niesiecie stroskanym pociechę, napastowanym wybawienie i jesteście oręż-

---

Wiersz 4 въıшесе са› и въıшесеши са H. — 6 вьсь дьнь niema H. — 23 црькъвь› црькъве H. Ł. R. T. — 27 цѣлебныя› исцѣлениѥ H. — 29 вѣрою› правою вѣрою H.

[1]) Psalm XXXVII, 14, 15, 19, 20. [2]) Tamże LI, 3, 7. [3]) Przyp. I, 26 i 31.

1010 — 16 Къ лѣто ,ѕфѕ., къ лѣто ,ѕфѯ., къ лѣто ,ѕфѱ., къ лѣто ,ѕфѳ., преставися са цесарица Володимерля Анна.

Къ лѣто ,ѕф., къ лѣто ,ѕфа., къ лѣто ,ѕфв. Ярославъ сѣдя къ Новѣ городѣ и оуроклъ даяшю Кыеву дѣ тысячи гривѣнъ отъ года до года, а тысячю Новѣ городѣ гридьмъ раздаяшѣ, а тако даяше кыи посадьници новогородьстии. А Ярославъ хотя сего не даяти Кыеву. И рече Володимеръ: трѣбиче пѫть, и мостите мостъ; хотѣшеть бо на Ярослава отця, на сына своего, къ радоволя са.

Къ лѣто ,ѕфг., хотящю Володимерову ити на Ярослава, Ярославъ же пославъ за море приведе Варягы, боя са отьця своего. Нъ Богъ не дасть дяволеву радости. Володимерову бо разболѣвъшю са къ се же времяни вѣсть оу него Борисъ; Печенѣгомъ идущимъ на Роусь посла противоу имъ Бориса, сама же болѣ вельми, къ нимь же болѣсти и скончя са мѣсяца июлия въ пѧтыи на десяте дьнь. Оумре же Володимеръ лѣтъ на Берестовѣмь, и потаишя и, яко Святопълкъ Кыевѣ. Ночи же межю кѧтьми проимавъше помостъ, обертѣвъше въ ковьръ, и жили съвѣсиша на земь, вѣзложьше и на сани, вѣзъше постависа и въ святѣи богородици, въ цркъвь, ѥ же бѣ съзѣдалъ самъ. Се же оувѣдѣвъше людие, .вѣзъ умѣла съвидоша са и плакаша са по немь, болѣе яко за-

Lata 6516; lata 6517; lata 6518; lata 6519 umarła cesarzówna, Włodzimierzowa Anna.

Lata 6520; lata 6521; lata 6522 gdy Jarosław był w Nowogrodzie, płacił dani do Kijowa 2000 grzywien co roku, a tysiąc w Nowogrodzie dworzanom rozdawał. Tak dawali wszyscy posadnicy nowogrodzcy; Jarosław zaś tego poprzestał dawać do Kijowa. I rzekł Włodzimierz: trzebcie drogi i mośćcie mosty! Chciał bowiem iść na Jarosława, syna swojego; alić rozchorował się.

Lata 6523 gdy Włodzimierz chciał iść na Jarosława, Jarosław posławszy za morze przywiódł Waręgów, bojąc się ojca swojego. Lecz Bóg nie dozwolił dyabłu radości. Gdy zaś Włodzimierz rozchorował się, był natenczas u niego Borys. Szli na Ruś Pieczyngi; przeciw Pieczyngom więc posłał Borysa, sam bardzo chory będąc; w tej chorobie i umarł miesiąca lipca 15 dnia. Umarł zaś Włodzimierz xiążę na Berestowem, i tajono śmierć jego, albowiem był w Kijowie Świętopełk. Nocą zaś między ścianami wyjęli pomost, obwinęli w kobierzec *ciało* i na linach spuścili na ziemię, postawiwszy je na sanie wieźli i złożyli w cerkwi świętej bogarodzicy, którą sam pobudował. Gdy się o tem ludzie dowiedzieli, zeszło się ich bez liku i opłakiwali go: bojarowie jako obrońcę kraju, ubodzy jako swego żywiciela;

Wiersz 3 Володимеря» Володимериля H. Ł. R. T. — 8 гридьмъ» гривѣнъ H. — даяшѣ» дяше H., даяше R., даваше T. — 11 мостите мостъ» мосты мостите H. — 26 обертѣвъше въ ковьръ» въ ковьръ обратавъше H. R. T.

ваши доутлыи ѣлнкоумыслиа имоу, доблыи
страстьныи, доуша просвѣщающа кроупыихъ
людьихъ; тѣмьжьсиа бо есть ваю свѣтоносьныи люкы небесьныи, тѣмь молѣщимъ
5 късѣхъ наслѣдоующа въ небесьныихъ жити-
хъ, сладъ, и радоуюи пищи и свѣтъ радоуи-
ѣмъ красьныи радости; радоуите са, ако
късѣ цѣлющи сраждоу, горести и болѣ-
зни отъгонѣюще, страсти ѣдѣлы цѣлѣюще,
10 каплями цѣлыихъ свѣтыихъ оурѣзникъ
кропѣюще, сѣдѣлыи, тоу же красьно по-
сѣдаю, съ Христомъ цѣсарьствоуюта късегда,
молѣща са за ноупъ людн хрьстиѣньскыи
и съдоубныихъ свои, хоулю бо рѣусьскоую
15 благословн са ваю кроупи, и мощьми по-
ложеныма въ цѣлѣи доухъ бѣсьчьстьныа
просѣщаета, въ нем же съ цѣрквьныихъ ако
мѣрквьника за люди свои молита са; ра-
доуика са цѣлѣи свѣтодарьноу сѣлъньце
20 съсѣдѣюще, късходъ късегда просѣщаюта
въ сѣрадании ваю въ сѣдѣ мѣрквьнѣ;
радоуика са свѣтаа оучѣда за оутѣх къско-
дании. Въ христолюбьныи, страстотрьпѣца
и оучѣлъника наша, покорита погѣлыи
25 подъ ноуга къняза нашиих, молѣща са
въ къдѣюще Богоу нашемоу мирно пребы-
ваю въ сѣгласии и въ здравии, избавлѣюще
отъ оусобьныа рати и отъ
прѣлъсти дьяволи, сѣподобита же. и
30 наса, поющихъ и похвалѣющихъ ваю оучь-
ноую трапѣзоу, въ късѣ къкъ до съмо-
ученик.

dzi. Przez was bowiem wzniosła się świa- 995
tłonośna miłość niebieska, przeto odziedzi-
czyliście wszystkie piękności w życiu nie-
bieskiem: sławę i pokarm rajski, światło
rozumu, wdzięczną radość; radujcie się jako
napawający wszystkie serca, gorycze i bo-
leści odpędzający, męczarnie okrutne kojący,
kroplami krwi świętej ubarwieni purpurą,
którąście się tu ozdobili, sławni, z Chry-
stusem królujecie zawsze, modlicie się za
nowymi chrześciańskimi ludźmi a swymi ro-
dakami, ziemia bowiem ruska ubłogosławiona
jest waszą krwią i złożeniem relikwij w
cerkwi, którą duchem bosko oświecacie, w
której z męczennikami jako męczennicy za
lud swój modlicie się; radujcie się, cerkwi
światłopromienne słońce uzyskawszy, wschód
zawsze przyświeca mękom, na sławę waszą,
męczennicy! radujcie się jasne gwiazdy
rankiem wschodzące. Owoż chrystolubni mę-
czennicy i orędownicy nasi poddajcie pogan
pod nogi xiążętom naszym, módlcie się do
władcy Boga naszego, aby spokojnie prze-
bywali w zgodzie i zdrowiu; chrońcie ich
od domowych wojen i chytrości dyabelskich;
dozwólcie też i nam śpiewającym i czczą-
cym was obchodzić świetną uroczystość po
wszystkie wieki, do śmierci.

Wiersz 18 радоуита са» радоуѣть са H., радоуѣта са R. T., mylnie. — 20 сѣтажаѣщѣ» сѣтажаѣщи H. R. T., mylnie. — 21 ваю къ сладъ» къ сладъ ваю H. Ł. — мѣрквьника» мѣрквьникъмъ H. R. T. mylnie. — 22 свѣтаа» свѣтаѣи H. Ł. R. T. mylnie.

1015 48. Свѧтопълкъ же окаанныи и хълыи оубѣ Свѧтослава, пославъ къ горѣ угорьстѣи, бѣжащю емоу къ Угрѣхъ, и мыслѣ помышлѧти, мнѣ пѫбимъ вьсѣ братиѣ своѣ, и прѣимъ власть роусьскоую єдинъ, помыслиѣ высокоумиемь своимъ, не вѣдѣи, яко Богъ даѣть власть, емоу же хощеть, поставлѧѣть бо цѣсарѣ и кънѧзѣ вышьнии, емоуже хощеть дасть. Аще бо кыи хѣлыи оупрадѣть са прѣдъ Богомь, поставлѧѣть ѣи цѣсарѣ или кънѧзѣ правьдьна, любащѧ сѫдъ и правьдѫ, и властѣи оустрашаѣть и сѫдиѣ правящаго сѫдъ. Аще бо кънѧзѣ правьдивѣ бѣшѧть на хѣлѣи, то многа отъдлѧть са съгрѣшениа; аще ли хълѣ и лживѣ бѣшѧть, то больше хъло наводить Богъ на хѣлѣ тѣ, понеже то глава ѣсть хѣлѣи; тако бо Исаиа реѣ: съгрѣшиша отъ главы и до ногоу,[1]) иже ѣсть отъ цѣсарѣ и до простыихъ людии. Люта бо градоу темоу, къ немь же кънѧзь оуниъ,[2]) любиѣ вино пити съ гѫслѣми и съ младѣимь съвѣтьникы. Старокъ бо Богъ дасть за грѣхы, а старыѣ и мѫдрыѣ отиметь, яноже Исаиа глаголеть: отиметь Господь отъ Иероусалима крѣпость, и крѣпкаго, исполина, и оукомка храбра, и сѫдиа и пророка, и съвѣрена старьца, и диѣна съвѣтьника, и мѫдра хытрьца, разоуѣна послоушьника; поставлѧ оуноша кънѧза ѣмъ, и ржгателѣ обладаѣща ѣми.[3]) Свѧтопълкъ же окаанъи нача кънѧжити Кыѣвѣ, съѣмѧ люди нача дѣлити окѣмъ кръѫна, а дроугымъ коунами, раздая множь-

48. Świętopełk zaś przeklęty i zły zabił Świętosława, posławszy w góry węgierskie, gdy do Węgier uciekał; i myślał sobie: oto pozabijam wszystkich braci swoich, i sam jeden całą Ruś posiędę; tak myślał w wyniosłości swojej, nie wiedząc, że Bóg daje państwo komu chce, stawia bowiem królów i xiążąt Najwyższy, komu chce daje. Jeśli tedy który naród ukorzy się przed Bogiem, daje mu króla lub xięcia sprawiedliwego, lubiącego sąd i sprawiedliwość, i ustanawia pana i sędziego sprawującego sąd. Gdy bowiem xiążęta są sprawiedliwi na ziemi, to wiele grzechów się przebacza; gdy zaś są xiążęta zli i obłudni, to wiele złego naprowadza Bóg na kraj ten, ponieważ to jest głowa kraju; tak bowiem rzekł Jezajas: zgrzeszyli od głowy aż do nóg: to jest od króla aż do ludu prostego. Biada bowiem grodowi temu, którego xiążę młody jest, lubiący wino pić przy gęślach, z młodymi doradcami. Takich bowiem daje Bóg za grzechy, a starych i mądrych odbiera, jak mówi Jezajas: odejmie Pan z Jerozolimy siłę i silnego, olbrzyma i męża walecznego, i sędziego, i proroka, i pokornego starca, i wybornego rajcę, i dowcipnego rzemieślnika, i roztropnego posłusznika; a postawię nad nimi xięcia młodego, co władając urągać będzie im. Świętopełk tedy przeklęty począwszy panować w Kijowie wezwał lud i począł rozdawać owym szuby a drugim kuny, i mnóstwo bogactw ojcowskich rozdał. Jarosław zaś nie wiedział o śmierci ojco-

[1]) Jezaj. I, 6. [2]) Kaznodz. X, 16. [3]) Jezaj. III, 1—4.

ство отьца богатьства. Ярославу же не-
вѣдущю отьни съмьрти Варязи ѥдѵ
ѥноу отъ Ярослава, и насилие творяхѫ
Новъгородьцьмъ и женамъ ихъ. Въставъше Новъ-
городьци избиша Варягы въ дворѣ Поро-
мони, и разгнѣвався ся Ярославъ, и сѣдъ
на Рономъ сѣде въ дворѣ, посласъ къ
Новъгородьцьмъ, рече: оуже мьнѣ сихъ
не крѣсити. И поѧтьѧ къ собѣ нарочитьѧ
мужа, иже ѥдѵ исѣкли Варягы, и обьль-
стивъ ѥ и исѣче. Въ тѫ же нощь приде вѣсть
къ нѣмъ отъ сестры его Предъславы: отьць ти оумьрлъ, а Святопълкъ
сѣдитъ Кыевѣ, оубивъ Бориса и на Глѣба
посла, и людіи ся его по великоу. Се слъ-
шавъ Ярославъ печалью вѣсть по отьци,
и по братоу, и о дроужинѣ. Ѹтра же оутрѣ
събравъ избытъкъ Новъгородьць Ярославъ
рече: о любьзьнаѧ моѧ дроужино, ѩ же
вѣчера избихъ, а нынѣ бѣша надобѣ.
И оутрѣе слъ, и рече имъ ѩ вѣчи: отьць
мои оумьрлъ, а Святопълкъ сѣдитъ Кыевѣ,
избивъ братьѧ своѧ. И рѣша Новъгородь-
ци: аще, кънѧже, братьѧ наша исѣчена сѫть,
можемъ по тобѣ бороти. И събра Ярославъ
Варягъ тысящь, а прочихъ вои четырѣ
десять тысящь, и поиде на Святопълка,
нарекъ Бога, рекъ: не ѩ почѧхъ избивати
братьѧ, нъ онъ: да бѫдеть отъмьстьникъ
Богъ крѣве братьѧ моихъ, ѩ не всѣхъ ви-
нѣ пролиѧ крѣвь Борисовоу и Глѣбовоу
правьдьною. Ѩда и мьнѣ сице же сътво-

wskiej: a miał wiele Waręgów u siebie, i 1015
wyrządzali gwałty Nowogrodzanom i żonom
ich. Powstawszy Nowogrodzanie pobili Wa-
ręgów w dworze Poromoni, i rozgniewał
się Jarosław poszedłszy na Rokom, siadł
w dworze i posłał do Nowogrodzan mó-
wiąc: już mnie tych nie wskrzesić. I wezwał
ku sobie mężów znakomitych którzy byli
wycięli Waręgów, i oszukawszy ich, poza-
bijał. Tejże nocy przyszła doń wieść z Ki-
jowa od siostry jego Predysławy: ojciec ci
umarł, a Świętopełk siadł w Kijowie ubiwszy
Borysa, na Gleba zaś posłał; strzeż się go
bardzo. To usłyszawszy Jarosław, smutny był
po ojcu i po bracie i po drużynie. Nazajutrz
zaś zebrawszy resztę Nowogrodzan Jarosław
rzekł: O moja kochana drużyno! wczora
cię pozabijałem, a dziś byłabyś mi potrzebną.
I otarł łzy i rzekł im na wiecu: ojciec mi
umarł, a Świętopełk siedzi w Kijowie zabi-
jając swoich braci. I rzekli Nowogrodzanie:
xiążę! chociaż bracia nasi są pozabijani,
możem jednak walczyć za ciebie. I zebrał
Jarosław Waręgów tysiąc, a innego wojska
czterdzieści tysięcy i poszedł na Świętopeł-
ka; wezwawszy Boga, rzekł: nie jam po-
czął zabijać braci, jeno on; niech będzie
Bóg mścicielem krwi braci moich; bowiem
niewinnie przelał krew sprawiedliwych Bo-
rysa i Gleba. Jeśli i ze mną tak postąpić
zechce, niech się dzieje wola twoja Panie;
według sprawiedliwości niech się skończy

Wiersz 1 отьца богатьства ma tylko Ch. — 4 и женамъ ихъ niema H. R. T. — 5 въ дворѣ Пороменѣ» въ дворѣ Попи H., z poprawką въ дворѣхъ проиихъ, mylnie. — 10 обльстивъ и исѣче» и обльсти и сице H., a na boku dodano исѣче ихъ д. — 14 оубивъ... посла» посланъ оуби Бориса и Глѣба H.

1015 — 16 рить? къ сѣди ми, Господи, но прилѣзе да съкопьчають са хъласа грѣшьнаго. И поиде на Святополка. Слъшавъ же се Святопълкъ, идяща Ярослава, приструи всѣхъ числа вои, Роуси и Печенѣгъ, и изиде противоу Любьчю, ѣкъ они ноли Дънѣпра, а Ярославъ ѣкъ сь.

49. Въ лѣто ,ѕѳкд. иде Ярославъ на Святополка, и сташа противоу ѣкъ ноли Дънѣпра, и не смѣяхъ ни си на оны ни, ни тии на сихъ, и стояша мѣсяца три противоу собѣ. И воневодя нѣкыи Святополъчь, ѣзда къдѣ бережь, оучинити Новъгородьцѣ, глаголя: чьто придосте съ хромьцьмь смьдь, а къ нашимъ сѣдѣ? а приставимъ къ хоромъ рѣзати нашихъ. Се слъшавъше Новъгородьци рѣша Ярославоу: ако ѫтра прѣвеземъ са на ни, аще къто не поидеть съ нами, сами его потнемъ. Бѣ бо оуже къ заморозѣ. Святополъкъ стояше между двѣма оѕерома, и пьсь нощь пилъ бѣ съ дроужиною своею. Ярославъ же ѫтра испълънивъ дроужина своя противоу свѣтоу перевезе са. И късѣдъше на брѣгъ отърѣзаша лодиѣ отъ берега, и поидоша противоу собѣ, и състѣпиша са на мѣстѣ. Бѣсть сѣча зѣла, и не бѣ лѣзѣ оѕерѣмъ Печенѣгѣмъ помагати. И притиснаша Святополка съ дроужиною къ оѕероу, и въстѣпиша на ледъ, и оболи са съ ними ледъ, и одолѣвати нача Ярославъ. Видевъ же Святополъкъ, побѣже, и одоле Ярославъ, Святополъкъ же бѣжа къ Лядѣ. Ярославъ же сѣде Кыевѣ на столѣ отьни. [И бѣ

złość grzesznika. I poszedł na Świętopełka. Gdy Świętopełk usłyszał że Jarosław nań idzie, zebrał niezliczone wojsko z Rusi i Pieczyngów i wyszedł naprzeciw do Lubeczа z tamtej strony Dniepru, a Jarosław z tej.

Lata 6524 przyszedł Jarosław na Świętopełka i stali naprzeciw siebie po obu stronach Dniepru, i nie śmieli ni ci na owych natrzeć, ni owi na tych, i stali naprzeciw siebie trzy miesiące. I wojewoda Świętopełków wzdłuż brzegów jeżdżąc począł szydzić z Nowogrodzan, mówiąc: pocoście przyszli z tym kuternogą wy spławnicy? każemy wam stawiać nasze budynki. To słysząc Nowogrodzanie rzekli Jarosławowi: oto jutro przeprawimy się na nich, a kto z nami nie pójdzie, sami go porąbiem. Była już bowiem zamroź. Świętopełk stał między dwoma jeziorami, a całą noc pił z drużyną swą. Jarosław zaś nazajutrz uszykowawszy drużynę swoją, ze świtem przeprawił się. I wysiadłszy na brzeg odtrącili łodzie od brzegu, i poszli przeciw sobie i spotkali się natychmiast. Był bój straszny, i nie podobna było Pieczyngom pomagać przez jezioro. I przyparli Świętopełka z drużyną do jeziora, i wstąpili na lód, i załamał się z nimi lód, i począł zwyciężać Jarosław. Widząc to Świętopełk, uciekł; i zwyciężył Jarosław. Świętopełk zaś uciekł do Polski, a Jarosław siadł w Kijowie na stolcu ojcowskim. I miał wtedy Jarosław lat 28.

Wiersz 9 смѣяхъ] смѣхъ H. — 25 състѣпиша са] съѣдоушиѣъше са H. R. T., mylnie. — 27 Святополъка съ дроужиною] Святополъча вои H.

тъгда Ярославъ нятъ дкою десятоу и осин.

Къ лѣто ,ѕфне. Ярославъ иде къ Кыеву, и погорѣша црькъви.

50. Къ лѣто ,ѕфкѳ. поиде Болеславъ съ Святополъкъмь на Ярослава съ Ляхы. Ярославъ же съвъкоупивъ Роусь, и Варягы, и Словѣны, поиде противоу Болеславоу и Святополъкоу, приде Волыню, и сташа оба полъ рѣкы Боугъ. Бѣ оу Ярослава кръмилець и воевода именемь Бѣдꙑ, нача оукарити Болеслава глаголя: да чьто ти, пропоремъ трѣскомъ чрѣво твоѥ тлъстоѥ. Бѣ бо Болеславъ великъ и тяжькъ, ако и на кони не могы сѣдѣти, къ вящше съмꙑслъныи. И рече Болеславъ къ дроужинѣ своеи: аще кто сего оукора не жаль, ахъ единъ поглѣмъ. Въсѣдъ на конь въбреде къ рѣкѣ, и по немь кон его: Ярославъ же не оутагнѣ испълъчити са, и побѣди Болеславъ Ярослава. Ярославъ же оубѣжа съ четырьми мужи Новоу городоу, Болеславъ же въниде къ Кыеву съ Святополъкомь. И рече Болеславъ: разведете дроужинꙑ мою по городъмъ на крѣмъ. И бꙑсть тако. Ярославоу же прибѣгъшю Новоу городоу, и хотяше бѣжати за море, и посадьникъ Коснятинъ, сынъ Добрынь, съ Новъгородьци расѣкоша лодиꙗ Ярославля, рекъше: можемъ са ище бити съ Болеславомь и съ Святополъкомь. Начаша скоть събирати, отъ мужа по четыри кꙋны, а отъ старостъ по десать гривенъ, а отъ боляръ по осмь на десате гривенъ. И при-

1016 — 18

Lata 6525 Jarosław przybył do Kijowa, i pogorzały cerkwie.

50. Lata 6526 poszedł Bolesław ze Świętopełkiem na Jarosława z Polakami. Jarosław zaś zebrawszy Ruś i Waręgów i Słowian poszedł naprzeciw Bolesława i Świętopełka, i przyszedł ku Wołyniowi, i stali po obu stronach rzeki Bugu. A był u Jarosława piastun i wojewoda imieniem Bądy, począł łżyć Bolesława, mówiąc: po co ty tu? oto oszczepem przeporzem brzuch twój tłusty. Był bowiem Bolesław wielki i ciężki, że ledwie na koniu mógł usiedzieć, ale bystrego umysłu. I rzekł Bolesław do swej drużyny: jeśli wam nie wstyd tej obelgi, to ja polęgnę sam. Wsiadł na koń, puścił się w bród przez rzekę a za nim wojsko jego. Jarosław zaś nie uścignął uszykować się, i zwyciężył Bolesław Jarosława. Jarosław tedy uciekł samoczwart do Nowogrodu, a Bolesław wszedł do Kijowa ze Świętopełkiem. I rzekł Bolesław: rozprowadźcie drużynę moją po grodach na leże. I stało się tak. Jarosław zaś do Nowogrodu przybiegłszy chciał uciekać za morze, lecz posadnik Kośniatyn, syn Dobryni, z Nowogrodzanami porąbali łodzie Jarosławowe mówiąc: możem się jeszcze bić z Bolesławem i Świętopełkiem. Poczęli wybierać pieniądze: po cztery kuny od męża, a od starostów po dziesięć grzywien, a od bojarów po grzywien ośmnaście. I sprowa-

Wiersz 1 дкою... осин» осмь на десати H. R. T. — 9 Волꙑню» Велꙑню H. — 11 Бѣдꙑ» Бѣдꙑи H. R. T. — 21 мужи» тлоньки H. — 27 Коснятинъ» Костянтинъ H. — 29 бити» бити са H. — 33 осмь на десатѣ» осмь десать H. R. T.

1018 —19 ведоша Варягы, въдаша имъ скоть, и съвъкоупи Ярославъ вои многы. Болеславъ же бѣ Кыеве сѣда, безоумьныи же Святополкъ рече: елико же Ляховъ по городъмъ, избиваите я. И избиша Ляхы. Болеславъ же побѣже изъ Кыева, възъма имѣниѥ и болоры Ярославля и сестрѫ его, и Ластаса приставѣ десятиньнаго къ имѣнию, бѣ бо са ѥмоу къкърнаѧ льстию, и людии множьство веде съ собоѫ, и городы чрьвеньскыѧ зѧ собѣ, и иде въ свою землю. Святополкъ же нача княжити Кыеве, и поиде Ярославъ на Святополка, победи Ярославъ Святополка, и бѣжа Святополкъ къ Печенѣгомъ.

51. Въ лѣто ѕфкѳ. иде Святополкъ съ Печенѣгы къ спа тяжьке, и Ярославъ съвъра множьство вои, и изиде противоу ѥмоу на Альта. Ярославъ ста на мѣсте, идѣже оубиша Бориса. Въздѣвъ рѫцѣ на нево рече: крѣвь брата моего вопиеть къ тобѣ, владыко, мьсти отъ крѣве праведьнаго сего, ѥиоже мьстивъ еси крѣве Авелевѣ, положивъ на Каинѣ стенаниѥ и трусение, тако положи и на сь. Помоливъ са и рекъ: братиа моа, аще иста отъ сихдоу телесъ отъшьла, въ молитвѣ помозѣте ми на противьнаго сего оубиицѣ и грѣдаго. И се ѥмоу рекъшю поидоша противоу собѣ, и покрыша поле алтьское обоа отъ множьства вои. Бѣ же пятъкъ тогда, въсходящю сльньцю, и състиглиша са обоа, бѣсть сѣча зѣла, яка же не бѣ-

dzili Waręgów, dawszy im pieniądze; i zebrał Jarosław mnogie wojsko. Bolesław zaś siedział w Kijowie; a głupi Świętopełk rzekł: ile tylko jest Polaków po grodach, zabijajcie. I pobili Polaków. Bolesław tedy uciekł z Kijowa, zabrawszy dostatki i bojarów Jarosławowych i siostry jego, a Anastazego dziesiętnego przystawił do skarbów, albowiem pochlebstwem ufność jego pozyskał; i mnóstwo ludzi prowadził z sobą, i zajął dla siebie grody czerwieńskie, i przyszedł w swój kraj. Świętopełk zaś począł panować w Kijowie. I poszedł Jarosław na Świętopełka, i zwyciężył Jarosław Świętopełka, i uciekł Świętopełk do Pieczyngów.

51. Lata 6527 przyszedł Świętopełk z Pieczyngami, w sile potężnej, a Jarosław zebrał mnóstwo wojska i wyszedł przeciw niemu nad Altę. Jarosław stał na miejscu, w którem ubili Borysa. Wzniosłszy ręce ku niebu, rzekł: krew brata mego woła ku tobie Panie, zemścij krew tego sprawiedliwego, jakoś zemścił krew Abla zesławszy na Kaina jęki i drżenie, tak też i na tego zeszlij. Pomodliwszy się rzekł: bracia moi! chociaż nie ciałem tu jesteście, to modlitwą pomożcie mi przeciw temu przeciwnikowi, zabójcy i pyszałkowi. I to rzekłszy poszli przeciw sobie, i pokryło się pole altskie mnóstwem obojego wojska. Było to w piątek o wschodzie słońca, i spotkali się obaj, był bój okropny, jakiego nie widano w Rusi. Chwytając się rękami rąbali się, i trzykro-

Wiersz 7 Ластаса tak wyżej, w kodexach mylnie Настаса. — 10 съ собоѫ› съ боѫ Н. — 18 изиде› къиде Н. Ł. — 30 алтьское› ладьское Н. летьское Ł. R. T. — 32 състиглиша са› съвъкоупиша са Н.

на къ Роуси. И за рькы семьжуе сѣдяхѫ са, и състѫпиша са трижды, яко по оудолиемъ кръви теци. Къ четверо же одоле Ярославъ, а Святополъкъ бѣжа. И бѣжащю имоу нападе на нь бѣсъ, и разслабѣша кости его, не можаша сѣдѣти на конн, и несоуть и на носилѣхъ, принесоша и къ Берестию, бѣгающе съ нимь. Они же глаголаше: поѣгнѣте съ мною, женоуть по насъ. Отроци же его късылаху противоу: кда къто женеть по немь? и не бѣ никого же къ слѣдъ гонащаго, и бѣжаху съ нимъ. Онъ же къ немощи лежа, къскочивъ са глаголаше: оно женоуть, поѣгнѣте. Не можаше трьпѣти на единѣмь мѣстѣ, и проѣжа людьскыя зѣмля, гонимъ божиемь гнѣвомь, придѣжа къ поустыни между Лахы и Чехы, тоу испроврьже зълѣ животъ свои. Ѥгоже но правьдѣ, яко неправьдьна, сѫдоу мьздѫющю на нь, по отъмьстении сего святѣ приимша мѫкы онѣмѣнаго: показоваше имъ посланыя пагоубьныя рана, къ съмрьти нечюдьно мѫчимъ есть сълазнъ. Ѥсть же могыла его къ поустыни и до сего дьне, исходить же отъ нея смрадъ зълъ. Се же Богъ показа на наказание княземъ роуськымъ, да аще сии иже сице же сътворять, се слышавъше, тъ же казнь приимоуть, къ и больши сеи, понеже видяще бѣнѣшеи сътворять такоже зъло братоубиистко. Седмь бо мьстии приа Каинъ, оубивъ Авеля, а Ламехъ седмь

tnie bój odnawiali, aż wądołami krew płynęła. Pod wieczór zaś zwyciężył Jarosław, a Świętopełk uciekł. I gdy uciekał napadł go bies, i strętwiały kości jego, nie mógł siedzieć na koniu, i niesiono go na noszach, przyniesiono do Brześcia uchodząc z nim. On zaś wołał: uciekajcie ze mną! gonią za nami! Pachołcy tedy jego wysyłali za się, czy kto goni za nim? I nie było nikogo coby ich gonił; i uciekali z nim. On zaś leżał w niemocy, i zerwawszy się mówił: oto gonią, uciekajcie! Nie mógł wytrwać na miejscu, i przebiegł Polskę ścigany bożym gniewem; i przybiegł w pustynię między Polską a Czechami, tu skończył zle żywot swój. Na niego zaiste, jako niesprawiedliwego padł sąd boży, po zejściu z tego świata spotkały go męki potępieńca, co jawnie ukazał zgubny raz który nielitościwie o śmierć go przyprawił; i po śmierci na wieczne męki skazan jest. Jest zaś mogiła jego w pustyni po dziś dzień, i wychodzi z niej szkaradny smród. To zaś zesłał Bóg na przestrogę xiążętom ruskim, jeśliby oni jeszcze kiedy coś podobnego czynili, niech pamiętają, że odbiorą karę tę, i większą od tej, ponieważ wiedząc co się stało, popełnili takież szkaradne bratobójstwo. Siedmioraką bowiem zemstę poniósł Kain zabiwszy Abla, a Lamech siedmdziesięcioraką, ponieważ Kain nie wiedział że go spotka zemsta od Boga, a Lamech wiedząc o karze która prarodzica jego spotkała, popełnił zabójstwo.

1019

Wiersz 1 сѣдяхѫ са› сѣдящи са H. Ł. R. T. — 10 късылаху противоу› слаху за са R. — 18 Лахы и Чехы› Чахы и Лахы H. — 21 онѣмѣнаго› сего онѣмѣнаго Святополъка H. — 31 сътворять› сътворити H.

1019 — 23 десать, понеже къ Клиѣ не кадъши пьрении пришати отъ Бога, а Ламехъ, кадъши жоуь, бѣшѣши на пародителю иго, сѣтвори оубиистко. Рече бо Ламехъ къ своимъ женамъ: мужа оубихъ къ крадъ мѣнѣ и оубиюю къ шоуѣ мѣнѣ; тъмь же, рече, седмь десать мьстии на мѣнѣ, понеже, рече, иадъ створихъ.[1]) Съ Ламехъ оубѣи два брата Енохова, и пои совѣ женѣ ею: съ же Свѣтополкъ, новыи Авимелехъ, иже са къ родиѣ отъ прелюбодѣиниа, иже шоуби братиа своѣ, сыиы Гедеоновы. Тако и съ бѣсть. Ирославъ же пришьдъ сѣде Кыевѣ, оутръ пота съ дроужиною своѣю, помаганъ побѣдѣ и троудъ великъ.

Къ лѣто ,ѕфиѳ. роди са оу Ирослава сыиъ, и нарече има ѥмоу Володимеръ.

Къ лѣто ,ѕфкѳ. приде Брѣтиславъ, сыиъ Ѡдиславля, внооукъ Володимерь, на Новъ городъ, и хоти Новъ городъ, и поиыи имѣниство Новогородьць, и имѣниие ихъ, поиде Полотьскоу опять. И пришьдъшю ѥмоу къ Сѣдомиря рѣцѣ, и Ирославъ къиде шъ Кыева, къ седмыи дьнь постиже и тоу, и побѣди Ирославъ Брѣтислава, и Новогородьца корети Новоу городоу, а Брѣтиславъ бѣжа Полотьскоу.

52. Къ лѣто ,ѕфл. приде Ирославъ къ Берестию. Къ сѣ же времена Мьстиславоу сѣдящю въ Тмоуторокани поиде на Касогы. Слышавъ же се къиязь касожьскыи Редедя шъиде противоу ѥмоу, и ставъшема обѣма пълкома противоу собѣ, и рече Редедя къ Мьстиславоу: чьто ради гоубимъ

Rzekł bowiem Lamech do swoich żon: mężа ubiłem na szkodę moją, a młodzieńca na ranę moją, przeto, rzekł, siedmdziesięciorakа zemsta mię spotkała, ponieważ wiedząc uczyniłem to. Ów Lamech ubił dwoch braci Enochowych, i pojął żony ich; ten zaś Świętopełk, nowy Abimelech, który się rodził z cudzołoztwa, który zabił braci swoich, syny Gedeonowe, był takiż sam. Jarosław tedy przyszedłszy, siadł w Kijowie, otarł pot z drużyną swoją, zwycięztwo i trud wielki poniosłszy.

Lata 6528 narodził się u Jarosława syn, i dano mu imię Włodzimierz.

Lata 6529 przyszedł Bręczysław syn Izasławow, wnuk Włodzimierzow na Nowogród, i zajął Nowogród, i zabrawszy mnóstwo Nowogrodzan i mienie ich, poszedł do Połocka napowrót. A gdy przyszedł nad rzekę Sądomir, Jarosław wyszedłszy z Kijowa siódmego dnia doścignął go tu; i zwyciężył Jarosław Bręczysława, i Nowogrodzan odesłał do Nowogrodu, a Bręczysław uciekł do Połocka.

52. Lata 6530 przyszedł Jarosław do Brześcia. W tychże czasach Mścisław który był w Tmutorakaniu poszedł na Kasogów. Słysząc zaś o tem xiążę kasogski, Rededia, wyszedł przeciw niemu; gdy tedy oba wojska stały naprzeciw siebie, rzekł Rededia Mścisławowi: poco mamy sobie gubić wzajem

Wiersz 10 Авимелехъ] Ламехъ H. R. T. — 23 Сѣдомиря] Сѣдмиря H.
[1]) Genes. IV, 23—24.

дроужинѣ моѣи соѣмъ? къ сѣмѣдѣкѣ сами боротъ са: да аще одолѣѣши ты, то къзъмеши имѣние мое и жены моѣ, и дѣти моѣ, и хѣлѣѣ моѣ; аще ли азъ одолѣѣ, то къзъмѣ твое всѣ. И рѣче Мьстиславъ: тако бѣди. И рѣче Рѣдѣдѣ къ Мьстиславоу: не оружиемь са бисѣмъ, къ корьсѣ. И ѣста са боротѣ крѣпъко, и на дълъзѣ борѣщемъ са има нача изнемагати Мьстиславъ; къ бѣ велии и силънъ Рѣдѣдѣ. И рѣче Мьстиславъ: о пръчистаѣ богородице, помози ми, аще бо одолѣѣ семоу, съкрижѣ крѣкъвь къ има твое. И се рекъ оудари има о хѣлѣѣ, и къиимъ ножь, оудари и къ грѣтанѣ ножемъ, и тоу късть хърѣзанъ Рѣдѣдѣ; шьдъ къ хѣлѣѣ его къзъ всѣ имѣние его, жены его и дѣти его, и дань къложи на Касогы. И пришьдъ Тьмоутораканю заложи крѣкъвь святѣѣ богородица, и съдѣ ѣ, и же стоить и до сего дьне Тьмоуторакани.

Къ лѣто ,ѕфлѳ. поиде Мьстиславъ на Ярослава съ Козары и съ Касогы.

53. Къ лѣто ,ѕфлѳ. Ярославоу сѣдѣю Новѣ города приде Мьстиславъ изъ Тьмоуторакани Кыеву, и не приѣша его Кыѣне. Онъ же шьдъ сѣде на столѣ Чрънигові, Ярославоу сѣдѣю Новѣ города тъгда. Къ се же лѣто късташа. каѣсни къ Соуждали, изъбиѣахъ старыѣ оудь по дѣѣволю плоуѣенью и бѣсованью, глаголюще: ово си дрьжать гоѣно. И бѣ мятежь велии и голодъ по всѣи тои странѣ; идоша по Ѣдѣзѣ всѣи людие къ Бѣлгарѣ, и привезоша жито, и тако ожиша. Сѣдѣшавъ же

drużynę? oto wystąpmy sami do boju: jeśli ty zwyciężysz, to zabierzesz mienie moje i żonę moją i dzieci moje, i kraj mój; jeśli zaś ja zwyciężę, to zabiorę twoje wszystko. I rzekł Mścisław: niech tak będzie! I rzekł Rededia do Mścisława: nie orężem się bijmy, jeno dużajmy się. I jęli dużać się krzepko, i dużając się długo, począł słabieć Mścisław, był bowiem Rededia wielki i silny. I rzekł Mścisław: o przeczysta Bogarodzico! pomóż mi, jeśli go zwyciężę, zbuduję cerkiew na cześć twoją. I to rzekłszy uderzył nim o ziem, dobył noża i uderzył go nożem w krtań; i tu zarzezan był Rededia. Poszedł w ziemię jego, zabrał wszystko jego mienie, żonę jego, i dzieci jego, i dań nałożył na Kasogów. I przyszedłszy do Tmutorokania założył cerkiew świętej Bogarodzicy, i zbudował ją, stoi ona i podziśdzień w Tmutorokaniu. 1032 — 34

Lata 6531 poszedł Mścisław na Jarosława z Kozarami i z Kasogami.

53. Lata 6532 gdy Jarosław był w Nowogrodzie, przyszedł Mścisław z Tmutorakania do Kijowa, i nie przyjęli go Kijowianie. On tedy poszedł i siadł na stolcu w Czernigowie, a Jarosław wtedy w Nowogrodzie był. Tegoż lata zjawili się czarnoxiężnicy w Suzdalu, zabijając starych ludzi według dyabelskiej nauki i opętania mówiąc: oto ci dzierżą urodzaj. I był rozruch wielki i głód w całej tej okolicy; szli Wołgą wszyscy ludzie ku Bołgarom i przywieźli zboże, i tak odżywili się. Słysząc zaś Jarosław o czarno-

Wiersz 2 сама niema H. — 3 и дѣти мои niema H. — 10 и сильнъ niema H.

1024 Ярославъ изъимъ сн, приде Суждалю, изнимавъ изъимъ разтоуи, а дроугыя показни, рекъ сице: Богъ наводитъ по грѣхомъ на кождо лѣто на гладъмь, или моромъ, или недугомъ или иноу какоуноу, а человѣкъ не весть ничьтоже. И възвративъ са Ярославъ приде Новоу городоу, и посла за море по Варягы. И приде Акоунъ съ Варягы. И бѣ Акоунъ слѣпъ, лоуда бѣ оу него золотомь пестѣла; и приде къ Ярославоу. Иде Ярославъ съ Акоуномь на Мьстислава, Мьстиславъ же слышавъ идуще противоу имъ къ Листъвенеу. Мьстиславъ же съ вечера испадоуивъ дроужина, и постави Сѣверъ въ чело противоу Варягомъ, а самъ ста съ дроужиною своею по крылома. И бывшю ноши бысть тьма, и молнии, и громъ, и дъжгь. Рече Мьстиславъ дроужинѣ своеи: поидемъ на ны. И поиде Мьстиславъ и Ярославъ противоу собѣ. И съступиша са чело, Сѣверъ съ Варягы, и троудиша са Варязи сѣкоуще Сѣверъ, и по семь пастоупи Мьстиславъ съ дроужиною своею, и нача сѣчи Варягы, и бысть сѣча сильна, яко посѣтитися молнии, блещашеть са оружие, и бѣ гроза велика и сѣча сильна и страшьна. Видѣвъ же Ярославъ, яко побѣжаемъ есть, побѣже съ Акоуномь, къпящемь варяжскыимь. И Акоунъ тоу отъбѣже лоудѣ златыимь. Ярославъ же приде Новоу городоу, а Акоунъ иде за море. Мьстиславъ же о свѣтѣ за оутра видѣвъ лежащыя сѣчены отъ своихъ Сѣверъ и Варягы Ярославля и рече: хиężnikach tych, przyszedł do Suzdala, czarnoxiężników pochwytawszy uwięził, a drugich ukarał mówiąc tak: Bóg zsyła za grzechy na każdy kraj głód, albo mór, albo posuchę, lub inną karę, a człowiek nie wie nic. I wróciwszy się Jarosław przyszedł do Nowogrodu, i posłał za morze po Waręgów. I przyszedł Akun z Waręgami. A był Akun ślepy, miał zawiązkę ze złota tkaną, i przyszedł do Jarosława. Szedł Jarosław z Akunem na Mścisława; Mścisław usłyszawszy o tem, wyszedł przeciw nim ku Listwenowi. Mścisław zaś z wieczora drużynę uszykowawszy postawił Siewierzanów w środku przeciw Waręgom, sam zaś z drużyną swoją na skrzydłach stanął. Gdy noc nadeszła, było ciemno i błyskawica i grzmoty i deszcz. Rzekł Mścisław drużynie swojej: uderzmy na nich. I poszli Mścisław i Jarosław przeciw sobie. I starli się w środku Siewierzanie z Waręgami, i zmęczyli się Waręgi rąbiąc Siewierzan, a potem uderzył Mścisław z drużyną swoją, i począł rąbać Waręgów; i był bój zacięty, śród błyskawic rzucały odblask oręże, i była burza wielka i bój zacięty i straszny. Widząc zaś Jarosław że jest zwyciężon, uciekł z Akunem xięciem waręgskim, a Akun odbiegł tu złotą zawiązkę. Jarosław tedy przyszedł do Nowogrodu, Akun zaś poszedł za morze. Nazajutrz rano Mścisław oglądając ciała porąbanych swoich Siewierzan i Waręgów Jarosławowych, rzekł: kogoż to nie uraduje,

---

Wiersz 1 сн» ты H., w Ł. R. T. niema. — 17 и молнии, и громъ» и громокѣ, и молнии H. — 20 собѣ niema H. — Сѣверъ съ Варягы» Варязѣ съ Сѣверомь H.

кто семоу не радъ? се лежить Сѣверининъ, а се Варягъ; а дроужина своя цѣла. И посла Мьстиславъ по Ярослава, глаголя: сѣди ты на столѣ въ своемь Кыевѣ, ты ѥси старѣишиин братъ, а мьнѣ нѣди си сторона. И не смѣше Ярославъ ити въ Кыевъ, дондеже съмириста ся. И сѣдѣше Мьстиславъ Чрьнигови, а Ярославъ Новѣ городѣ, и вьсѣх сѣдяше Кыевѣ мужи Ярославли.

oto leży Siewierzanin, a oto Waręg; a drużyna moja cała. I posłał Mścisław po Jarosława, mówiąc: siedź ty na stolcu swoim w Kijowie, bowiem ty jesteś starszy brat, a moja będzie ta strona. I nie śmiał Jarosław iść do Kijowa, pokąd się nie pojednali. I siedział Mścisław w Czernigowie, Jarosław w Nowogrodzie, a w Kijowie siedzieli dostojnicy Jarosławowi. 1024 — 30

Въ тѣмь же лѣтѣ роди ся оу Ярослава дроугыи сынъ, и нарѣче има емоу Изяславъ.

Tegoż lata rodził się u Jarosława drugi syn, i dano mu imię Izęsław.

Въ лѣто ,ѕфкг., въ лѣто ,ѕфкд. Ярославъ съвъкоупивъ вои многы, и приде Кыеваоу, и сътвори миръ съ братомь своимь Мьстиславомь оу Городьца. И раздѣлиста по Дънѣпръ роуськыма землѣма: Ярославъ прия сиѣ сторонѣ, а Мьстиславъ оноѣ. И начаста жити мирьно и въ братолюбьствѣ, и оуста оусобица и мятежь, и бѣсть тишина велика въ земли.

Lata 6533; lata 6534 Jarosław zebrał mnogie wojsko, i przyszedł do Kijowa, i zawarł pokój z bratem swoim Mścisławem w Gorodcu. I rozdzielono po Dniepr ruską ziemię: Jarosław objął tę stronę, a Mścisław tamtą. I poczęli żyć w zgodzie kochając się jak bracia, i ustała wojna domowa i zaburzenie, i była wielka cisza w kraju.

Въ лѣто ,ѕфке. роди ся третии сынъ Ярославоу, и нарѣче има емоу Святославъ.

Lata 6535 urodził się trzeci syn Jarosławowi, i dał mu imię Świętosław.

Въ лѣто ,ѕфкѕ. знамение ѥви ся на небеси, ако видѣти вьсѣм землям.

Lata 6536 znamię na niebie ukazało się, i widne było we wszystkiej ziemi.

Въ лѣто ,ѕфкз. мирьно бѣсть.

Lata 6537 pokój był.

Въ лѣто ,ѕфки. Ярославъ Белзъ къзѧ. И роди ся Ярославоу четвертыи сынъ, и нарѣче има емоу Вьсеволодъ. Сѣмь же лѣтѣ иде Ярославъ на Чюдь, и победи и, и постави градъ Юриевъ. Въ се же врѣмя оумре Болеславъ великыи въ Лясѣхъ. И бѣсть

Lata 6538 Jarosław Bełz wziął. I rodził się Jarosławowi czwarty syn, i dał mu imię Wszewłod. Tegoż lata szedł Jarosław na Czudy, i zwyciężył ich, i założył gród Juryew. Tegoż czasu umarł Bolesław wielki w Polsce. I było zaburzenie wielkie w zie-

Wiersz 6 сѣмь» сѣдѣше H. R. T. — 26 знамение .. земли niema H. — 28 мирьно бѣсть w H. dodano лѣто. — 29 Белзъ» Бѣлзъ H. Ł., Белзы H. T.

1030 — 36 матежь великъ въ земли Лядьстѣ: въстаяхѫще людие изъбиша епископы, и попы и боляры свои, и бѣсть въ нихъ матежь.

Въ лѣто ,ѕфло. Ярославъ и Мьстиславъ събрастѣ вои многы, идоста на Ляхы, и ѕаяста грады чрьвеньскыя опять, и повоевастѣ Лядьскыя земля, и многы Ляхы приведоста, и раздѣлиста и, и посади Ярославъ свои по Рьси, и сѣдѣ до сего дьне.

Въ лѣто ,ѕфм. Ярославъ нача ставити городы по Рьси.

Въ лѣто ,ѕфмѳ. Мьстиславичь Єустафии оумре.

54. Въ лѣто ,ѕфмѳ., въ лѣто ,ѕфмѕ., въ лѣто ,ѕфмѯ., Мьстиславъ изиде на ловы, разъболѣ ся, и оумре. И положиша и въ церькви оу святаго Спаса, юю же бѣ самъ ѕаложилъ, бѣ бо въздано вои при немь въсѣхъше, яко на кони стоюще рѣкою досѧщи. Бѣ же Мьстиславъ добрѣ тѣлѣмь, румянъ лицьмь, великома очима, храборъ на рати, милостивъ, любяше дружины по великоу, имѣнья не щадяше, ни питья, ни ѣденья браняше. По сьмь же пере власть всего въсь Ярославъ, и бѣсть единовластьць роусьскыя земля. Иде Ярославъ Новоу городоу, и посади сына своего Володимера Новѣ городѣ, епископа поставивъ Жидята. И въ се врѣма роди ся Ярославоу сынъ, нареша има имоу Вячеславъ. Ярославоу же сущю Новѣ городѣ вѣсть приде имоу, яко Печенѣзи остоупѣ Кыевъ. Ярославъ събра вои многы, Варягы

miach Polski: powstawszy ludzie pozabijali biskupów i kapłanów i panów swoich, i było u nich zaburzenie.

Lata 6539 Jarosław i Mścisław zebrali mnogie wojsko, szli do Polski, i zajęli na powrót grody czerwieńskie, i spustoszyli Polskę, i mnóstwo jeńców polskich przywiedli, i rozdzielili ich, i osadził Jarosław swoich nad Rosią, i są po dziś dzień.

Lata 6540 Jarosław począł stawiać grody nad Rosią.

Lata 6541 Mścisławicz Eustachy umarł.

54. Lata 6542; lata 6543; lata 6544 Mścisław poszedłszy na łowy rozchorował się i umarł. I pochowano go w cerkwi świętego Spasa, którą sam założył; przy nim wzniesiono ją tak wysoko, jak na koniu stanąwszy ręką sięgnąć można. Był zaś Mścisław duży ciałem, rumiany licem, wielkich oczu, chrobry na wojnie, miłosierny, drużynę bardzo lubił, nie szczędził dla niej ani mienia, ani napojów, ani jadła jej nie wzbraniał. Po nim zabrał kraj wszystek Jarosław i był jedynowładcą Rusi. Szedł Jarosław do Nowogrodu, i posadził syna swojego, Włodzimierza, w Nowogrodzie, biskupem mianował Żydętę. I tegoż czasu urodził się Jarosławowi syn, dali mu imię Więcesław. Gdy Jarosław był w Nowogrodzie, przyszła doń wieść, że Pieczyngowie Kijów obsaczyli. Jarosław zebrał wojsko mnogie, Waręgów i Słowian, i przyszedł

Wiersz 19 ѕаложилъ» съѕѣдалъ H. — 33 остоупѣ» окъмыкъ стоюще H.

и Словѣнѣ, приде Кыеву, и вѣяше въ городѣ свои. И бѣ Печенѣгъ безъ числа. Ярославъ вѣстѣпи ихъ града, и испѣрѣди дружину, постави Варягы по средѣ, а на правѣи сторонѣ Кыяне, а на лѣвѣмъ крылѣ Новъгородьци. Сташа предъ городомъ. Печенѣзи приступаху плаваша, и сѣступиша ся на мѣстѣ, идеже стоить нынѣ святыя София, митрополия роуськая: бѣ бо тогда поле вънѣ града. И бысть сѣча зѣла, и одва одоле къ вечеру Ярославъ. И побѣгоша Печенѣзи розьно, и не вѣдяхѫ ся камо бѣжати, они бѣгающе тонѫхѫ въ Ситомли, инии же въ инѣхъ рѣкахъ, а прокъ ихъ прокѣгоша и до сего дьне. Въ се же лѣто вѣсади Ярославъ Сѫдислава въ порѣбѣ, брата своего, Пльсковѣ, оклеветана къ немоу.

55. Въ лѣто ,ѕфѳѣ. ѕаложи Ярославъ городъ великыи Кыевѣ, оу него же града сѣть ѕлатыя врата. Ѕаложи же и црькъвь святыя София, прѣмудрость божия, митрополию; и по сѣмь црькъвь на ѕолотыихъ воротѣхъ каменѣ, святыя богородица благовѣщение. Сии же прѣмудрыи кѣнязь Ярославъ того дѣла сѣтвори благовѣщение на вратѣхъ, да (вѣдѣ)ть вѣсегда радость градоу томоу святыимъ благовѣщениемъ господьнимъ, и молитвою святыя богородица и архангела Гавриила. По сѣмь святаго Георгия манастырь и святыя Ирины. И при сѣмь нача вѣра християньскаа плодити ся въ Роуси, и разширѣти, и чрьноризьци почаша множити ся, и манастырѣ

ku Kijowu i wszedł w gród swój. I była 1036 — 37
Pieczyngów niezliczona moc. Jarosław wystąpił z grodu, i uszykował drużynę, i postawił Waręgów we środku, a po prawej stronie Kijowian a na lewem skrzydle Nowogrodzan. Stali przed grodem. Pieczyngi zaczęli następować, i spotkali się na miejscu, gdzie stoi teraz ś. Sofia, metropolia ruska, było bowiem wtedy pole za grodem. I był bój zacięty, i ledwie ku wieczorowi zwyciężył Jarosław. I pierzchnęli Pieczyngi w różne strony, i nie wiedzieli dokąd uciekać: owi uciekając tonęli w Sitomli, inni zaś w innych rzekach, a reszta ich gdzie uciekła niewiadomo podziśdzień. Tegoż lata wsadził Jarosław Sądysława, brata swego, do ciemnicy w Pskowie, bo go przed nim obmówiono.

55. Lata 6545 założył Jarosław gród wielki w Kijowie, w którym to grodzie są złote wrota. Założył zaś i cerkiew ś. Sofii, mądrości boskiej, metropolię; a potem cerkiew w złotych wrotach kamienną, zwiastowania najświętszej Bogarodzicy. Mądry zaś xiążę Jarosław dlatego założył we wrotach zwiastowanie, aby gród ten zawsze radował się uroczystością zwiastowania pańskiego, i modlitwą świętej Bogarodzicy i archanioła Gabryela. Potem monastyr ś. Jerzego i ś. Ireny. I przy nim poczęła wiara chrześciańska wzrastać w Rusi i rozszerzać się, i zakonnicy poczęli mnożyć się, i monastyry zakładać. I lubił Jarosław ustawy cerkiewne, kapłanów lubił bardzo, a zwła-

Wiersz 14 рѣкахъ, w H. dodano: и тако погибоша. — 17 оклеветана, оклеветанъ we wszystkich kodexach, mylnie,

1015 — 16 рить? къ сѣди ми, Господи, по правьдѣ да съмоньчаєть са ѫлобѣ грѣшьнаго. И поиде на Святополъка. Сѣлышавъ же се Святополъкъ, идѫща Ярослава, пристрои безъ числа кои, Роуси и Печенѣгы, и изиде протикоу Любьчю, обѣ они полѣ Дънѣпра, а Ярославъ обѣ сь.

49. Къ лѣто ,ѕфкд. приде Ярославъ на Святополъка, и сташа протикоу обѣ полѣ Дънѣпра, и не смѣяхѫ ни си на оны ни они на сихъ, ни тии на сихъ, и стояша мѣсяца три протикоу собѣ. И воєвода иоуа Святополъчь, ѣздя вѣздѣ берегъ, оукарити Новъгородьца, глаголя: чьто придосте съ хромьцьмь смь, а бы пѣшьчьци сѣще? а приставимъ вы хоромы рѫбити нашихъ. Се слышавъше Новъгородьци рѣша Ярославоу: яко ѫтра прѣѣдемъ са на ни, аще кто не поидеть съ нами, сами его потѣнемъ. Бѣ бо оуже къ заморозъ. Святополъкъ стояше между двема озерома, и всю ночь пилъ бѣ съ дроужиною своєю. Ярославъ же ѫтра испѣчюнъ дроужина своя протикоу святоу переѣзде са. И вьсѣдъше на брѣгъ отърѣзаша лодиа отъ берега, и поидоша проуикоу соѣ, и сѣстѫпиша са на мѣста. Бѣсть сѣча зѣла, и не бѣ льзѣ озерѣмь Печенѣгѣмъ помагати. И притисняша Святополъка съ дроужиною къ озероу, и вьстѫпиша на ледъ, и оболоми са съ ними ледъ, и одолѣвати иоуа Ярославъ. Видѣвъ же Святополъкъ, побѣже, и одоле Ярославъ, Святополъкъ же бѣжа къ Лѣхомъ. Ярославъ же сѣде Кыєвѣ на столѣ отьцѣ. [И въ

złość grzesznika. I poszedł na Świętopełka. Gdy Świętopełk usłyszał że Jarosław nań idzie, zebrał niezliczone wojsko z Rusi i Pieczyngów i wyszedł naprzeciw do Lubeczа z tamtej strony Dniepru, a Jarosław z tej.

Lata 6524 przyszedł Jarosław na Świętopełka i stali naprzeciw siebie po obu stronach Dniepru, i nie śmieli ni ci na owych natrzeć, ni owi na tych, i stali naprzeciw siebie trzy miesiące. I wojewoda Świętopełków wzdłuż brzegów jeżdżąc począł szydzić z Nowogrodzan, mówiąc: pocoście przyszli z tym kuternogą wy spławnicy? każemy wam stawiać nasze budynki. To słysząc Nowogrodzanie rzekli Jarosławowi: oto jutro przeprawimy się na nich, a kto z nami nie pójdzie, sami go porąbiem. Była już bowiem zamroź. Świętopełk stał między dwoma jeziorami, a całą noc pił z drużyną swą. Jarosław zaś nazajutrz uszykowawszy drużynę swoją, ze świtem przeprawił się. I wysiadłszy na brzeg odtrącili łodzie od brzegu, i poszli przeciw sobie i spotkali się natychmiast. Był bój straszny, i nie podobna było Pieczyngom pomagać przez jezioro. I przyparli Świętopełka z drużyną do jeziora, i wstąpili na lód, i załamał się z nimi lód, i począł zwyciężać Jarosław. Widząc to Świętopełk, uciekł; i zwyciężył Jarosław. Świętopełk zaś uciekł do Polski, a Jarosław siadł w Kijowie na stolcu ojcowskim. I miał wtedy Jarosław lat 28.

Wiersz 9 смѣяхѫ] смѣхѫ H. — 25 сѣстѫпиша са] съмоуниѣмъ са H. R. T., mylnie. — 27 Святополъка съ дроужиною] Святополъча кои H.

и мужителя дрьжать хотяхъ; аще любящимъ ма любять, инѣхъ мене обращають благодать.[1]) Аще бо поищеши въ книгахъ мудрости прилежно, то обрящеши велику полъзу души своеи, яко бо книгы часто чьтеть, тъ бесѣдуеть съ Богомъ, или святыми мужи; бываеть пророчьскыя бесѣды и евангельскыя оучения и апостольскыя, житиа святыхъ отець, въсприиметь душа велику полъзу. Ярославъ же сь, якоже рѣхохомъ, любимъ бѣ книгамъ, многы написавъ положи въ церькви святѣи Софии, ю же създа самъ, оукраси ю иконами многоцѣньными, златомъ и сребромъ и съсудъ церькъньными, въ нюи же обычьнъыя пѣсни Богоу въздають въ годы обычьныя. И ины церькви ставляше по градѣхъ и по мѣстѣхъ, поставляя попы и дая имъ отъ имѣниа своего оурокъ, яко имъ оучити люди, и приходити часто къ церькъвамъ; попови бо часто достоить оучити людии, понеже то моу есть поржено Богомъ. И оумножишя ся прозвутери и людие християньстии, радоваше ся Ярославъ, видя множьство церькъвии и люди християны хъло, а врагъ сатонаше, побѣжаемъ покыими людьми християньскъими.

lub z mężami świętymi; czytając proroków rozmowy, i nauki ewangelijne i apostolskie, żywoty świętych ojców, odniesie dla duszy wielki pożytek. Ten tedy Jarosław, jakośmy rzekli lubił xięgi, mnóstwo napisawszy złożył w cerkwi ś. Sofii, którą założył sam, ozdobił ją obrazami drogocennymi, złotem i srebrem i cerkiewnemi naczyniami; w niej też spiewają zwykłe pieśni Bogu w święta przypadające. I inne cerkwie zakładał po grodach i po miastach, ustanawiał kapłanów i dawał im płacę ze skarbu swojego, każąc im uczyć ludzi i przychodzić często do cerkwi; kapłanowi bowiem należy często uczyć ludzi, ponieważ to mu poruczone od Boga. A gdy się kapłanów i ludzi chrześciańskich namnożyło, radował się Jarosław widząc mnóstwo cerkwi i bardzo wiele ludzi chrześciańskich, a wróg smucił się zwyciężony od nowych chrześciańskich ludzi. 1037 — 39

Къ лѣто ѕѳфмѕ. Ярославъ иде на Ятвягы.

Lata 6546 Jarosław szedł na Jaćwingów.

Къ лѣто ѕѳфѕ., священа бысть церькы святыя богородица, ю же създа Володимеръ, отець Ярославль, митрополитъмь Ѳеопемптъмь.

Lata 6547 cerkiew ś. Bogarodzicy, którą zbudował Włodzimierz, ojciec Jarosława, poświęcona była przez Teopempta metropolitę.

Wiersz 30 церкы» церькъви H. R. T. — 33 Ѳеопемптъмь» Ѳеопемптъмь H. R. T. Ѳеопомптъмь Ł., mylnie.

[1]) Przyp. VIII, 12, 14—17.

1040–45 Въ лѣто ,ѕфми., Ярославъ иде на Литвѣ.

Въ лѣто ,ѕфмѳ., иде Ярославъ на Мазовшяны въ лодиѣхъ.

Въ лѣто ,ѕфи., иде Володимеръ, сынъ Ярославль, на Ямь, и победи и. И помроша кони отъ гои Володимерѣ, яко и коже дышющихъ конѣмъ, съдираху кѫзы съ нихъ; тоѣхъ бо бѣ моръ въ конѣхъ.

58. Въ лѣто ,ѕфни., посла Ярославъ сына своего Володимера на Грѣкы, и вда ѥмоу вои многы, а воеводьство поручи Вышатѣ, отцю Янѣкоу. И поиде Володимеръ на Цесарь градъ въ лодиѣхъ, и придоша въ Доуиаи, и отъ Доуиая поидоша къ Цесареу граду: и бысть вогрѣ велиѣи, и разѣи корабли Роуси, и въѣжаѣ корабль разѣи катръ, и вѣзѣ вѣзникъ въ корабль Иваиь Творимировичь, воевода Ярославль. Прочии же вои Володимерѣ къпрѣженѣи бѣша на брѣгѣ, числомь шесть тысящь. И хотяше поити въ Роусь, и не иде съ ними никтоже отъ дроужины вѣзѣжа. И рече Вышата: аѫ поидѫ съ ними. И вѣсѣдъ аѫ корабль въ нихъ, рекъ: аще живъ вадѫ, то съ ними; аще погыбнѫ, то съ дроужиною. И поидоша, хотяше въ Роусь. И бысть вѣсть Грѣкомъ, яко идѫще морѣ Роусь: и посла цесарь, именемь Мономахъ, по Роуси олиадии четыри на десяте. Володимеръ же видѣвъ съ дроужиною, яко идѫть по нихъ, вѣспятивъ ся нѣми одиадии грѣчьскыми; и вѣзвратити ся въ Роусь сѣсѣдавъше ся въ корабли

Lata 6548 szedł Jarosław na Litwę.

Lata 6549 szedł Jarosław w łodziach na Mazowszany.

Lata 6550 szedł Włodzimierz syn Jarosławow na Jam, i zwyciężył ich. I pozdychały konie w wojsku Włodzimierzowem; jakoż i z dyszących jeszcze koni zdzierano skórę, tak wielki był mór na konie.

56. Lata 6551. Posłał Jarosław syna swojego Włodzimierza na Greków, i dał mu wojsko mnogie, a wojewodą mianował Wyszętę, ojca Janowego. I poszedł Włodzimierz na Carogród w łodziach, i przyszli do Dunaju, a od Dunaju poszli ku Carogrodowi: i była burza wielka i rozbiła korabie Rusi, i zięcy korab rozbił wiatr, i wziął xięcia w korab Iwan Tworymiryca, wojewoda Jarosławow. Reszta zaś wojska Włodzimierzowego wyrzucona była na brzeg w liczbie sześć tysięcy i chciała iść w Ruś, a nie szedł z nią nikt z drużyny xiążęcej. I rzekł Wyszęta: ja pójdę z nimi. I wysiadłszy z korabia do nich, rzekł: jeśli będę żyw to z nimi; jeśli zginę to z drużyną. I poszli zmierzając ku Rusi. I przyszła do Greków wieść że Ruś burza rozbiła, i posłał cesarz imieniem Monomach, czterdzieści okrętów na Rusią. Włodzimierz zaś z drużyną widząc że gonią za nimi, wrócił się i zbił okręty greckie i wsiadłszy w okręty swoje wrócił do Rusi. Wyszętę zaś z wyrzuconymi na brzeg wzięli w niewolę i przywiedli do Carogrodu, i mnóstwo Rusi oślepiono. Po

Wienn. 5 посѣди» посѣдше Н. Ł. R. T. — 17 вѣзѣ» вѣзѣжа Н., Ch. — 18 Творимиричь» Творимирича Н., Ch. — воевода Ярославль» воеводы Ярославля Н. Ł. — 28 посла» пославъ Н. Ł. T.

сном. Къпшатх же шими съ шѣдрьсенъшими на брать, и приведоша и Цесарю градоу, и славнша Роуси много. По трехъ же лѣтехъ мирѣ къпѣшно поуженъ късть Къшата къ Роусь къ Ярославоу. Къ сихъ времена кѣдасть Ярославъ сестра свою за Казимира, и кѣдасть Казимиръ за нѣмо мждоу осмь сѣтъ, иже къ полонѣмъ Болеславъ, повождъ Ярослава.

trzech zaś latach gdy pokój zawarto, puszczony był Wyszęta w Ruś do Jarosława. W tych czasach wydał Jarosław siostrę swoją za Kazimierza, i dał Kazimiera za wiano ośm set ludzi, których jeńcami zabrał był Bołesław zwyciężywszy Jarosława. 1668 — 50

Въ лѣто ,ѕфнѳ., выгребоша дѣи мѣлаѧ, Ѥроплѣка и Ольга, сына Свѧтославля, и крастиша кости ихъ, и положиша и въ церкъви святыѧ богородица. Въ се же лѣто оумре Брѧтиславъ, сынъ Изяславль, внокъ Володимерь, отьць Всеславль, и Всеславъ, сынъ его, сѣде на столѣ его, его же роди мати отъ вѣхованиѧ. Матери бо родѣкъши его късть имоу шѣкъно на главѣ его, реюша же вѣскы матери его: се шѣкъно, нашими на нь, да носить и до живота своего. Иже носить Всеславъ и до сего дьне на сеѧ: сего ради немилостивъ късть на кръвопролитиѧ.

Lata 6552 wykopano dwoch xiążąt, Jaropełka i Ołega, synów Świętosławowych, i ochrzcono kości ich i pochowano w cerkwi ś. bogarodzicy. Tegoż lata umarł Bręczysław syn Izesławow, wnuk Włodzimierzow, ojciec Wszesławow, a siadł na jego stolcu syn jego, Wszesław, którego rodziła matka przez czary. Gdy go bowiem matka urodziła, miał ranę na głowie; rzekli zaś czarnoxiężnicy, matce jego: oto rana, zawiąż ją, niech ją nosi przez całe życie. Owoż nosi ją Wszesław i podśiódzień na sobie, dlatego nieczuły jest na rozlew krwi.

Въ лѣто ,ѕфнг., ѯаложи Володимеръ сѵ-
тыѧ Софиѧ Ноугородѣ.

Lata 6553 założył Włodzimierz świętą Sofię w Nowogrodzie.

Въ лѣто ,ѕфнд. Въ се лѣто късть тишина велика.

Lata 6554. Tego lata była cisza wielka.

Въ лѣто ,ѕфне., Ярославъ иде на Мазоѯѣшаны, и повѣда ихъ, и имѣаѧ ихъ оуши Моиславля, и покори и Казимирови.

Lata 6555 Jarosław szedł na Mazowszany, i zwyciężył ich, i zabił xięcia ich Mojsława, i upokorzył ich Kazimierzowi.

Въ лѣто ,ѕфѕ., въ лѣто ,ѕфѯ., въ лѣто ,ѕфи., преставѣ са имѣаѧшѣи Ярославли фекрами къ десатыи.

Lata 6556; lata 6557; lata 6558 umarła xiężna Jarosławowa 10 lutego.

Wiersz 10 выгребоша... Ольга» выгребеша къста дѣи мѣлаѧ Ѥроплѣка и Ольга H. Ch. — 18 шѣкъно» шѣка H. — 20 шѣкъно» шѣкъно на главѣ его H. Ch. 21 носить» носиѧ H., носи R. T. — 22 до сего» до съмрѣтнаго H. Ch.

1051 57. Въ лѣто ,ѕфнѳ., постави Ꙗрославъ Иларіона митрополитъмь Роуси къ святѣи Софіи, съвравъ епископы. И се да скажемъ, ѹѣто ради прозъвахѹ са печерьскыимь манастырь. Боголюбивомоу кънязю Ꙗрославоу любящю Берестовоє и црькъвь тоу сущюю святыхъ апостолъ и попы многы наѣздящю, къ нимъ же бѣ прєзвутєръ, именьмь Иларіонъ, мужь благъ, кънижьнъ и постьникъ, хождаше съ Берестоваго на Дънѣпръ, на хлѣмъ, къдѣ нынѣ єстъ манастырь печерьскыи, тоу молитвѣ творяше, къ нѣмоу тоу лѣсъ великъ. Искона печерьныи имѣ, двоусажьна, и приходя съ Берестоваго отъпѣваше часы, и молящє са тоу Богоу къ тайнѣ. По сьмь же Богъ кънязю въложи въ срѣдьцє, и постави и митрополитъмь къ святѣи Софіи, а са печерьска тако оста. И не по многѣхъ дьнѣхъ бѣ нѣкыи человѣкъ мирьскыи именьмь Ѧнтипа, отъ града Любѣча. И въложи семоу Богъ въ срѣдьцє къ страньнѣ ити. Онъ же оустрьмь са въ святѣи Горѣ, и видѣ манастырѣ сущаа тоу, и обѣходивъ, и възлюби чрьньчьскыи образъ, и приде къ ѥдиномъ манастырю отъ сущихъ тоу манастырєхъ, и оумоли игоумена того, да бъı на нь възложилъ образъ мниньскыи. Онъ же послоушавъ ѥго, постриже и, и нарекъ има ємоу Ѧнтонии, наѣдѣвъ ѥго и наоучивъ чрьньчьскомоу образоу, и рєче ємоу: иди къ Роусь опать, и ѥди благословєниє отъ святыѣ Горы, ако отъ тебє многи чрьньци

57. Lata 6559 ustanowił Jarosław Hilaryona metropolitą Rusi przy ś. Sofii, zebrawszy biskupów. A oto powiemy dlaczego nazwan został monastyr peczerski. Bogolubny xiążę Jarosław lubił Berestowo i cerkiew tu znajdującą się świętych apostołów, i kapłanów mnogich zebrał, między którymi był kapłan imieniem Hilaryon, mąż zacny, uczony i postnik; chadzał z Berestowa nad Dniepr, na wzgórze, gdzie teraz stary monastyr peczerski, tu odprawiał modlitwę, był tu bowiem las wielki. I wykopał pieczarkę małą, dwusążniową, i przychodząc z Berestowa odspiewywał godzinki, i modlił się Bogu w skrytości. Potem zaś natchnął Bóg serce xięcia, i zrobił go metropolitą u ś. Sofii, a ta pieczarka tak została. Po niejakim czasie był pewien człowiek świecki z grodu Lubecza, imieniem Antypa. I włożył mu Bóg w serce udać się w podróż. On tedy przyszedł do świętej góry, i widział monastyry tu będące i przypatrywał się im i polubił stan zakonny; i przyszedłszy do jednego ze znajdujących się tu monastyrów prosił igumena jego, aby go oblekł w szatę zakonną. On tedy prośby wysłuchawszy, postrzygł go i dał mu imię Antoni; oświecił go i nauczył zakonnego życia, i rzekł mu: idź nazad w Ruś a z tobą błogosławieństwo ś. góry: od ciebie bowiem mnodzy zakonnicy powstaną. Pobłogosławił go, i odprawił, mówiąc mu: idź w pokoju. Antoni zaś przyszedł do Ki-

Wiersz 9 Иларіонъ» Ларіона w kodexach, mylnie. — 20 мирьскыи... Ѧнтипа tak ma P., именьмь мирьскымь H. Ł., мирѣскыи R. T. — 21 въложи» възложи w kodexach, mylnie. — 24 и обѣходивъ niema H.

кѣити имѧть; благослови и, и отпоусти
его, реч кмоу: иди съ миромь. Антоний
же приде Кыеокоу, и мыслише, кѣдѣ кѣ
жити, и ходи по манастѣрьмъ, и не къдоваше,
Богоу не хотящю; и поча ходити по дебрьмъ
и по горамъ, ища кѣдѣ кѣ кмоу Богъ
покажалъ; и приде на хлъмъ, идѣ же ѣ
Иларионъ ископалъ печерьку, и къхваливъ
место се, и въсѣлѧ сѧ къ не. И нача мо-
лити сѧ Богоу съ слезами, глаголѧ: Господи,
оутвьрди мѧ къ мѣсте сьмь, и да
бѫдеть на мѣсте сьмь благословение свѧтыѧ
Горы, и моего игоумена, иже мѧ
постриглъ. И поча жити тоу, моля Бога,
ядъи хлѣбъ соухъ, и вода въ мѣрѣ, копаѧ печерѫ,
и не да сна очима ни дьнь, ни пощь,
въ трудѣхъ пребываѧ, въ бдѣнии и въ
молитвахъ. По сьмь же оуѣдѣша добрии
человѣци, и приходяхѫ къ немоу, приносяще
же кмоу иже на потрѣбѫ бѣ, и прослоу иконе
великыѧ Антонии: приходяще къ немоу
просяхѫ оу него благословениѧ. По сьмь
же преставльшю сѧ великомоу кънадзю Ѩ-
рославоу приѧ власть сынъ его Изѧславъ,
и сѣде Кыеѣ. Антонии же прославленъ
бысть въ роусьстѣи земли: Изѧславъ же
оуѣдѣвъ житие его, приде съ дроужиною
своею, проса оу него благословениѧ и
молитвы. И оуѣдавъ бысть къ сѣмь
великыѧ Антонии и ѣтьмъ: и нача приходити къ немоу братиѧ, и нача приимати
и постригати ѧ: и събра сѧ братиѧ къ
немоу числомъ дѣ на десате. Ископаша пе-

jowa, i namyślał się gdzieby żyć? i cho- 1051
dził po monastyrach, i nie podobał sobie;
tak chciał Bóg. I począł chodzić po debrzach
i po górach, szukając gdzieby mu wskazał
Bóg, i przyszedł na wzgórze gdzie był Hi-
laryon wykopał pieczarkę, i polubił miejsce
to, i osiadł w niem. I począł modlić się
do Boga ze łzami, mówiąc: Panie utwierdź
mię w miejscu tem, i niech będzie na
miejscu tem błogosławieństwo świętej góry
i igumena mojego, który mię postrzygł. I po-
czął tu żyć modląc się Bogu, jedząc chleb
suchy na cały dzień i wody miernie pijąc;
kopał pieczarę bez odpoczynku, dzień i noc
w trudach, czuwaniu i modlitwach przeby-
wając. Potem zaś dobrzy ludzie dowiedzia-
wszy się, przychodzili ku niemu, przyno-
sząc mu co było potrzeba, i zasłynął jako
wielki Antoni. Przychodzący ku niemu pro-
sili go o błogosławieństwo. Potem zaś gdy
umarł wielki xiążę Jarosław, objął rządy
syn jego Izęsław i siadł w Kijowie. Antoni
zaś słynął w Rusi. Izęsław tedy dowiedzia-
wszy się o jego życiu przyszedł z drużyną
swoją prosząc go o błogosławieństwo i mo-
dlitwy. I znan był wszystkim wielki Antoni
i czczon. I poczęli przychodzić ku niemu
bracia, i począł przyjmować ich i postrzy-
gać: i zebrało się około niego braci w licz-
bie dwunastu. I wykopali pieczarę wielką i
cerkiew i cele, które są podziśdzień w pie-
czarze pod starym monastyrem. Zgromadzo-
nym zaś braciom rzekł Antoni: oto bracia
Bóg was zgromadził i macie świętej góry

Wiersz 17 да» дада H., даде Ch. — очима» окомъ H. — 21 на потрѣбѫ бѣ» на потребѣ H., потребнаѧ R. T. — прослоу иконе» прослоу же и H.

1051 чернѣ келіи, и трапезѣ, и келіи, и же сѣдѣ и до сего дне въ пещерѣ подъ нетлѣнымъ манастыремъ. Съконьчавшю же кратіи, рече имъ Антоній: се Богъ далъ кратіи съконьчати, и отъ благословенія есте святыя Горы, имь же мене постриже игоуменъ святыя Горы, и мнѣ далъ постригалъ: да кади благословеніе на васъ, прьво отъ Бога, а второе отъ святыя Горы. И се рекъ имъ: живѣите о сеѣ, и поставивъ къ игоумена, а самъ хотѣ въ онѣ горѣ ити одинъ, якоже и прѣже бѣхъ обычаемъ, очюдивъ ся, жити. И поставивъ имъ игоуменъмь Варлаама, а самъ иде въ горѣ, и ископа пещерѣ, и же есть подъ новымъ манастыремъ, въ ней же съконьча животь свои, живъ въ добродѣтели, не въходя изъ пещеры лѣтъ четыри десять николиже ишедъше, въ ней же лежать мощи его и до сего дне. Кратіи же и игоуменъ живяхѣ въ пещерѣ. И оумножившюмъ ся кратіи въ пещерѣ, и не могущимъ имъ вмѣстити ся въ пещерѣ, и помыслиша поставити къ пещерѣ манастырь. И придѣ игоуменъ и кратіи къ Антонію, и рекоша емоу: отьче, оумножило ся кратіи, и не можемъ ся вмѣстити въ пещерѣ: да къ Богъ повелитъ и твои молитва, да бъіхомъ поставили црькъвиць малѣ къ пещерѣ. И повелѣ имъ Антоній. Они же поклонивша ся емоу, и поставиша црькъвиць малѣ надъ пещеромъ въ имя святыя богородица оусѣпеніе. И нача Богъ оумно-

błogosławieństwo z którem świętogórski igumen mnie, a ja was postrzygłem, niech więc będzie z wami błogosławieństwo najprzód od Boga, a powtóre od świętej góry. I to rzekł im: żyjcie osobno, postanowię wam igumena, a sam jeden chcę w oną górę pójść, jakoż pierwej już nawykłem w samotności żyć. I postanowił im igumenem Barłaama, a sam szedł w górę, i wykopał pieczarę która jest pod nowym monastyrem, w niej też zakończył żywot swój, żyjąc cnotliwie, przez lat czterdzieści nigdy i nigdzie nie wychodząc z pieczary, w której też relikwie jego leżą podziśdzień. Bracia zaś i igumen żyli w pieczarze. A gdy rozmnożyło się braci w pieczarze i zmieścić się w niej nie mogli, umyślili postawić zewnątrz pieczary monastyr. I przyszedł igumen i bracia do Antoniego, i rzekli mu: ojcze! rozmnożyło się braci i nie możemy zmieścić się w pieczarze; gdyby łaska Boga i twoja modlitwa, tobyśmy postawili cerkiew małą zewnątrz pieczary. I kazał im Antoni. Oni zaś pokłoniwszy się mu, zbudowali cerkiew małą nad pieczarą, na cześć wniebowzięcia świętej bogarodzicy. I począł Bóg mnożyć zakonników za modlitwami ś. bogarodzicy. I złożyli radę bracia z igumenem chcąc budować monastyr. I szli bracia ku Antoniemu i rzekli: ojcze! bracia rozmnażają się, i chcielibyśmy postawić monastyr. Antoni zaś uradowany rzekł: błogosławion niech będzie Bóg we wszystkiem, a modli-

Wiersz 6 имь же» иже H. R. T. mylnie. — 12 онѣ» инѣ H. — ити» сѣсти H. R. T. — 13 жити niema H. Ł. — 18 четыри десять» w H. dodano не исходя изъ пещеры.

жати чрьноризьца молитвами святыꙗ богородица. И съвѣтъ сътвориша братиꙗ съ игоуменъмь поставити манастырь. И идоша братиꙗ къ Антонию, и рѣша: отьче, братиꙗ оумножаѭть сѧ, и хотѣли быхомъ поставити манастырь. Антонии же радъ бывъ рече: благословенъ Богъ о вьсьмъ, и молитва святыꙗ богородица и сѫщихъ отьць, иже въ святѣи Горѣ, да бѫдеть съ вами. И се рекъ посла ѥдиного отъ братиꙗ къ Изѧславоу кънѧзю река тако: кънѧже мои, се Богъ оумножаѥть братиѭ, а мѣстьце мало: да бы ны далъ горѫ тѫ, ꙗ же ѥсть надъ печероѭ. Изѧславъ же слышавъ и радъ бысть, посла мѫжь свои, и въда имъ горѫ тѫ. Игоуменъ же и братиꙗ заложиша црькъвь великѫ, и манастырь огородиша стлъпиѥмь, келиꙗ поставиша многы, црькьвъ съврьшиша и иконами оукрасиша. И отъ толѣ почѧша зъвати печерьскыи манастырь, имь же бѣша жили чрьньци прѣже въ печерѣ, а отъ того прозъва сѧ печерьскыи манастырь. Ѥсть же манастырь печерьскыи отъ благословениꙗ святыꙗ Горы пошьлъ. Манастыреви же съврьшеноу, игоумьньство дрьжѧщю Варламоу, Изѧславъ же постави манастырь святаго Дмитриꙗ, и выведе Варлама на игоумьньство къ святомоу Дмитрию, хотѧ сътворити вышпии сего манастыриꙗ, надѣꙗ сѧ богатьствѣ. Мнози бо манастыри отъ цѣсарь, и отъ болꙗръ и отъ богатьства поставлени, нъ не сѫть таци, каци сѫть поставлени слъзами, пощениѥмь, молитвоѭ, бъдѣниѥмь.

twa ś. bogarodzicy i ojców którzy są u 1051
świętej góry niech będzie z wami. I to rzekłszy, posłał jednego z braci do Izęsława xięcia, mówiąc tak: xiążę mój! oto Bóg rozmnaża braci, a miejsce małe, racz nam dać górę tę, co jest nad pieczarą. Izęsław zaś to usłyszawszy, rad był, posłał ludzi swoich, i dał im górę tę. Igumen tedy i bracia założyli cerkiew wielką, i monastyr ogrodzili ostrokołem, cel wiele pobudowali, cerkiew dokończyli i ozdobili obrazami, i odtąd poczęli zwać peczerski monastyr, ponieważ zakonnicy pierwej w pieczarze żyli, a od tego monastyr peczerskim przezwał się. Monastyr tedy peczerski błogosławieństwem ś. góry począł się. Gdy zaś monastyr był ukończon a igumeństwo dzierzył Barłaam, Izęsław postawił monastyr ś. Dymitra i przeniósł Barłaama na igumeństwo ku ś. Dymitrowi chcąc zrobić świetniejszym ten monastyr, ufny w bogactwo. Mnogie bowiem monastyry powstały od królów, od bojarów i z bogactw, wszelako nie są one takie jak te, co powstały łzami, postem, modlitwą, czuwaniem. Antoni bowiem nie miał złota, ni srebra, a dokonał tego łzami i postem, jako mówiłem. Gdy tedy Barłaam poszedł do ś. Dymitra, bracia radę złożywszy, szli do starca Antoniego i rzekli: ustanów nam igumena. On zaś rzekł im: kogo chcecie? Oni zaś rzekli: kogo chce Bóg i ty. I rzekł im: kto między wami większy od Teodozego? posłuszny, skromny, cichy; niech ten będzie

Wiersz 3 И идоша... рѣша» И рѣша братиꙗ къ игоуменоу къ Антонию Н. — 7 рече» рѣче Н. — 20 почѧша» почѧша зъвати Н.

1054 Антонии бо не имѣ злата, ни сребра, нъ съташа слъзами и молениемь, иноже глаголахъ. Карламоу же шьдъшю къ святомоу Дмитрию, съвѣтъ сътворише братия идоша къ старцю Антонию и рекоша: постави намъ игоумена. Онъ же рече имъ: кого хощете? Они же рѣша: кого хощеть Богъ и ты. И рече имъ: къто колии къ насъ, иноже Ѳеодосии, послоушливъи, кротъкъи, съмѣренъи, да съ бѫдеть нашь игоумень. Братия же рады бъвъше поклонишя са старьцю, и поставишя Ѳеодосия игоумену, братии сѫщеи числъмь два десяти. Ѳеодосиеви же приемъшю манастырь почя имѣти къздрьжание, и келию молитвѣ, и молитвѣ съ слъзами, и съвъкоупити почя многъ урѣдоницѣ, и съвъкоупи братия числъмь сѣто. И почя искати правила урѣмьскаго, и обрѣте са тъгда Михаилъ урѣмьць манастырь стоудиискаго, иже бѣ пришьлъ нѣкъ Грѣкъ съ митрополитьмь Георгиемь, и почя оу него искати оустава урѣмьць стоудиискихъ, и обрѣтъ оу него и съписа, и оустави къ манастырю своемь, како пѣти фсѣмь манастырьскыи, и поклонъ нашь дрьжати, и оучению поутати, и стоупиие къ цркъви, и ѣсть радъ трапезѣ, на трапезѣ сѣдание и оуто шести къ къи дьни, ѣсе съ оустановлениемь. Ѳеодосии ѣсе то приобрѣтъ прѣдасть манастырю своемоу: отъ того же манастыри пресѣша ѣси манастырьскые оустави. Тѣмь же почьтенъ есть манастырь печерьскыи стъ-

waszym igumenem. Bracia zaś uradowani, pokłonili się starcu i ustanowili Teodozego igumenem nad braćmi, których było w liczbie dwudziestu. Teodozy tedy monastyrem zawładnąwszy, począł zaprowadzać wstrzemięźliwość i ścisłe posty i modlenie ze łzami; i począł zgromadzać mnogich zakonników, i zebrał braci w liczbie stu. I począł szukać prawidła zakonnego, i znalazł się wtedy Michał, zakonnik monastyru studyjskiego, który był przyszedł z Grecyi z metropolitą Jerzym, i począł u niego szukać ustawy zakonników studyjskich, i znalazł u niego, i spisał i zaprowadził w monastyrze swoim: jak śpiewać pienia zakonne, i pokłony jak bić, i czytać lekcye, i stać w cerkwi, i wszystek porządek cerkiewny, siadanie w refektarzu, i co jadać w które dni, wszystko według ustawy. Teodozy wszystko to znalazłszy, nadał monastyrowi swojemu: od tego monastyru przejęły wszystkie monastyry ustawę. Dlatego monastyr peczerski ma sławę najstarszego i najznakomitszego między wszystkimi. Teodozy tedy zostawał w monastyrze, i wiódł żywot cnotliwy według prawideł zakonnych, i przyjmował wszelkich przychodzących ku niemu. Do niego też i ja przyszedłem, ubogi i niegodny sługa i przyjął mię, mającego lat 17 od urodzenia mego. To zaś napisałem i położyłem w którym roku począł być monastyr, i dlaczego peczerskim się zowie. A o życiu Teodozego potem powiemy.

Wiersz 9 иноже» анъ есть H., анъ же Ł. — 25 поклоны» поклонъ H. Ł. — 28 трапезѣ» трапеза, w kodexach mylnie. — 32 оустанъ w H. dodano: по цѣсмъ манастыремъ.

рѣи кьсѣхъ, и ѹѣстию болѣ кьсѣхъ. Ѳеодосиѥи же жиѧщю къ манастыри, и правилю добродѣтельное житиѥ и ѹрьниѹѣское правило, и приимлѧщю кьсиного приходящаго къ немоу. Къ немоу же и аѕъ придохъ хоудѣи и недостоиныи рабъ, и приимъ ма, лѣтъ ми сѧщю седми на десате отъ рожениа моего. Се же написахъ и положихъ къ моѥ лѣто поудахъ бъіти манастырь, и ѹѣто ради ѯѣнесть са неѹсрьсиѣи. А о Ѳеодосиѥѣ житии памать сътворимъ.

1061 — 54

Lata 6560 umarł Włodzimierz, najstarszy syn Jarosława, w Nowogrodzie, i pochowano go u ś. Sofii którą sam zbudował.

Къ лѣто ѕѳѯ., престави са Колодимеръ, сынъ Ярославль старѣишии, Моѥ городъ, и положенъ късть къ святѣи Софии, ѥ же бѣ самъ съѯѣдалъ.

Lata 6561 Wszewłodowi urodził się syn z cesarzównej greckiej, i dał mu imię Włodzimierz.

Къ лѣто ѕѳѯа., оу Кьсеволода роди са сынъ, и нарече има моѥмоу Колодимеръ, отъ цѣсарица грѣѹьскыѩ.

58. Къ лѣто ѕѳѯѳ., престави са великыи кънѧзь роуськыи Ярославъ. И ѥще живоу сѧщю моѥмоу нарѧди сыноу своѥ, рекъ имъ: се аѕъ отъходѧ свѣта сего, сыноѥ мои, имѣите межи собоѩ любъвь, понеже къ ѥсте братиа ѥдиного отьца и матере. Да аще бѫдете къ любъви межю собою, Богъ бѫдеть къ васъ, и поконритъ къ противьныѩ подъ вы, и бѫдете мирьно живѫще; аще ли бѫдете неиавистьно живѫще, къ распрѣхъ которѧще са, и сами погыбнете, и ѯемлѧ отьць своихъ и дѣдъ погоубите, ѥже налѣзоша троудъмь своимь великымь. Къ пребывайте мирьно, послоушаѩще братъ брата. Се же поручаѩ

58. Lata 6562 umarł wielki xiążę ruski Jarosław. A za życia jeszcze rozporządził synami swoimi mówiąc im: oto ja zchodzę z tego świata, synowie moi, kochajcie się wzajemnie, ponieważ jesteście braćmi jednegoż ojca i matki. Jeśli się wzajem kochać będziecie, Bóg będzie z wami, i przeciwników waszych podda wam, i będziecie w pokoju żyć. Jeśli zaś w nienawiści żyć będziecie, w zwadach kłócąc się, to i sami zginiecie, i ziemię ojców waszych i dziadów utracicie, którą wielkim trudem swoim nabyli. Owoż zostawajcie w pokoju słuchając brat brata. A oto stolec mój w Kijowie poruczam Izęsławowi najstarszemu

Wiersz 18 и нарече има моѥмоу niema H. — 19 грѣѹьскыѩ» грѣѹьное H., грѣкыни Ł. R. — 30 распрѣхъ» прѣхъ R. T.

1054 — 55 къ собѣ мѣсто столъ старѣишемоу сыноу моемоу и братоу вашемоу Изяславоу, Кыеѣ, сего послоушанте, ихоже послоушасте мене, да тъ къи бѣдеть къ мене мѣсто; а Святославоу даю Оурьигогъ, а Всеволодоу Переаславль, а Игорю Володимерь, а Вячеславоу Смольньскъ. И тако раздѣли имъ градъı, заповѣдавъ имъ не преступати предѣла братьня, ни гонити, реъ Изяславоу: аще къто хощеть обидѣти брата своего, то тъı помагаи, ихоже обидать. И тако оурѣди сыноу своа прѣбъıвати къ любъви. Самомоу же кольноу сѣдшю, и пришьдъшю Кыегородоу, разъболѣ са вельми, Изяславоу тъгда къ Тоурпоу къняжащю, а Святославоу Володимери, Всеволодоу же тъгда сѣдшю оу отьца, къ бо любимъ отьцемь паче всѣа братиа, ихоже имяше присно оу собѣ. Ярославоу же присно помьнѣ житиа, и предасть доушю свою февралиа къ два десатъı, къ сѣкоую пѣтъıю недѣлю поста къ святаго Феодора дьнь. Всеволодъ же сѣпрата тѣло отьца своего, къложьше на сани везоша и Кыеѣоу, попоше попѣше окъıтьнъıм пѣсни, плакаша са по немь людие; принесъше положиша и къ рацѣ мраморяной къ пѣтъıи святѣи Софиа, и плака са по немь Всеволодъ и людие вьси. Жѝше же всѣхъ лѣтъ Ярославъ седмь десать и шесть.

59. Начало кънажениа Изяславля Кыеѣ. Къ лѣто ,ѕ҃ф҃т. пришьдъ Изяславъ сѣде Кыеѣ, Святославъ Оурьигогъ, Всеволодъ

synowi mojemu a bratu waszemu, jego słuchajcie, jakoście mnie słuchali, on będzie wam w mojem miejscu; Świętosławowi zaś daje Czernigów, a Wszewłodowi Perejęsław, a Igorowi Włodzimierz, a Więceslawowi Smoleńsk. I tak rozdzieliwszy między nich grody, zakazując im iżby działów bratnich nie przekraczali, i nie wyganiali się; rzekł Izęsławowi: jeśli który zechce skrzywdzić brata swego, to ty pomagaj temu którego krzywdzą. I tak zalecił, aby synowie jego wzajem się kochali. Sam zaś słabym będąc, gdy przybył do Wyszogrodu rozchorował się bardzo; Izęsław panował wtedy w Turowie, a Świętosław we Włodzimierzu, Wszewłod zaś u ojca wtedy był, kochał go bowiem ojciec więcej niż wszystkich braci, i zawsze go miał przy sobie. Jarosław tedy zakończył żywot, oddając ducha swojego 20 lutego w sobotę, pierwszego tygodnia postu, w dzień ś. Teodora. Wszewłod zaś ciało ojca swojego wziąwszy, włożył na sanie i wiózł do Kijowa; gdy kapłani zwykłe pieśni spiewali, płakali po nim ludzie. Przywiozłszy złożono je w trumnie marmurowej, w cerkwi ś. Sofii, i płakał po nim Wszewłod i ludzie wszyscy. Żył zaś Jarosław wszystkiego lat 76.

59. Początek panowania Izęsławowego w Kijowie. Lata 6563 Izęsław przyszedłszy siadł w Kijowie, Świętosław w Czernigowie,

---

Wieren 6 и Игорю Володимерь tylko T. — 19 присно niema H., късегда Ch. — 22 Феодора, Федора H.

Переяславли, Игорь Володимери, Вячеславъ Смольньскъ. Къ се же лѣто иде Всеволодъ на Торкы зимѣ къ Воиню, и победи Торкы. Къ сему же лѣту приходи Блоуша съ Половци, и сътвори Всеволодъ миръ съ ними, и възвратишя са въспять, отьидоу же пришьли.

Къ лѣто ,ѕ҃ф҃ѳ., къ лѣто ,ѕ҃ф҃с., преставися Вячеславъ, сынъ Ярославль, Смольньскъ, и посадиша Игоря Смольньскъ, изъ Володимеря въведъше.

Къ лѣто ,ѕ҃ф҃з., победи Изяславъ Голядь.

Къ лѣто ,ѕ҃ф҃и., Изяславъ, Святославъ и Всеволодъ възсадиша стрыя своего Сѧдислава, изъ поруба, сѣдѣ бо лѣтъ два десяти и четыри, заповѣдавше крестоу; и бысть срѣтенья.

Къ лѣто ,ѕ҃ф҃ѳ., преставися Игорь, сынъ Ярославль. Къ сему же лѣту Изяславъ, и Святославъ, и Всеволодъ и Всеславъ, съвокоупивъше вои бещисльны, поидоша на конихъ и къ лодиихъ, бещисльно множьство, на Торкы. Се слышавъше Торци оубоишя са, проидоша и до сего дне, и помроша вьсякоу, кождо гинѣвъ гоними, они отъ зимы, друзии же гладомь, инии же моромь и сѣдомь божиимь. Тако Богъ избави християны отъ поганыихъ.

Къ лѣто ,ѕ҃ф҃р. придоша Половци пръвое на роуськыя земля поискать: Всеволодъ же изиде противоу имъ мѣсяца февраля къ которыимь дьнь. И бившимъ са имъ побидиша Всеволода, и поимавше отидоша. Се же бысть прьвое зло на

Wszewłod w Perejęsławiu, Igor we Włodzimierzu, Więcesław w Smoleńsku. Tegoż lata szedł Wszewłod zimą ku Woinowi na Torków, i zwyciężył Torków. Tegoż lata przychodził Błusz z Połowcami, i zawarł Wszewłod pokój z nimi, i wrócili się nazad zkąd przyszli. 1055 —61

Lata 6564; lata 6565 umarł Więcesław syn Jarosławow w Smoleńsku, i posadzili Igora w Smoleńsku z Włodzimierza go przeniosłszy.

Lata 6566 Izęsław zwyciężył Golędy.

Lata 6567 Izęsław, Świętosław i Wszewłod uwolnili stryja swego Sądysława z ciemnicy w której siedział lat 24, odebrawszy od niego przysięgę; i został zakonnikiem.

Lata 6568 umarł Igor, syn Jarosławow. Tegoż lata Izęsław i Świętosław i Wszewłod i Wszesław zebrawszy wojsko niezliczone, poszli konno i w łodziach w liczbie niezmiernej na Torków. To usłyszawszy Torcy przelękli się i znikli podziśdzień; i pomarli uciekając gniewem bożym ścigani, owi od zimna, drudzy od głodu, inni zaś od moru i dopuszczenia bożego. Tak wybawił Bóg chrześcian od pogan.

Lata 6569 przyszli Połowcy poraz pierwszy wojować Ruś; Wszewłod zaś wyszedł naprzeciw nim w miesiącu lutym, wtórego dnia. I bitwę stoczywszy zwyciężyli Wszewłoda, spustoszyli kraj i odeszli. To tedy była pierwsza klęska Rusi od po-

---

Wiersz 6 въспять... пришьли» къ сему см H. — 14 Сѧдислава ma tylko Ch.

1061 — 65 роуськыимъ землямъ отъ поганыихъ и безъкожьныихъ врагъ. Бѣсть же кънязь ихъ Сокалъ.

Къ лѣто ,ѕфо., къ лѣто ,ѕфоа., Сѧдиславъ преставѣ ся, Ярославль братъ, и погребоша и къ цркъви святаго Георгия. Къ се же лѣто Новъ городъ иде Ълховомъ къспять дьнии пять: се же знамение не добро бѣсть, на четвертое бо лѣто пожьже Всеславъ градъ.

60. Къ лѣто ,ѕфок., бѣжа Ростиславъ Тмоутораканю, сынъ Володимеръ, внокъ Ярославль, и съ нимь бѣжа Порѣи и Вышата, сынъ Остромиръ, воєводы новогородьского, и пришьдъ изгна Глѣба изъ Тмоуторакани, а самъ сѣде къ него место.

Къ лѣто ,ѕфог., иде Святославъ на Ростиславка къ Тмоутораканю, Ростиславъ же отъстѫпи прочь изъ града, не оубоявъ ся его, нъ не хотя противоу стрѣеви своємоу оружия къзяти. Святославъ же пришьдъ Тмоутораканю посади сына своего паки Глѣба, къзвратн ся къ своѥ сн. Ростиславъ же пришьдъ паки изгна Глѣба, и приде Глѣбъ къ отьцю своємоу, Ростиславъ же сѣде Тмоуторакани. Къ се же лѣто Всеславъ рать почалъ. Къ сн же врѣмена бѣсть знамение на западѣ, звѣзда велика, лоучѧ имѣюще лкы кровавы, изсходящи съ вечера по заходѣ слньчьнѣмь, и пребѣсть за седмь дьнии. Се же проказаше не на добро: по сихъ бо бѣша оусобица многы и нашьствие поганыихъ на

gańskich i bezbożnych wrogów. Był zaś xięciem ich Sokał.

Lata 6570; lata 6571 umarł Sądysław, brat Jarosławow, i pochowali go w cerkwi ś. Jerzego. Tegoż lata w Nowogrodzie Wołchow płynął wstecz przez dni pięć, a był to znak niedobry, czwartego bowiem lata Wszesław spalił gród.

60. Lata 6572 biegł do Tmutorakania Rościsław, syn Włodzimierzow, wnuk Jarosławow, a z nim biegł Porej i Wyszęta, syn Ostromira wojewody nowogrodzkiego, i przyszedłszy wygnał Gleba z Tmutorakania, a sam siadł w jego miejscu.

Lata 6573 szedł Świętosław na Rościsława do Tmutorakania, Rościsław zaś ustąpił precz z grodu, nie żeby go się uląkł, lecz nie chciał przeciw stryjowi swemu dobywać oręża. Świętosław tedy przyszedłszy do Tmutorakania, posadził znowu syna swojego Gleba, i wrócił do domu. Rościsław zaś przyszedłszy znowu wygnał Gleba, i przyszedł Gleb do ojca swojego, a Rościsław siadł w Tmutorakaniu. Tegoż lata Wszesław rozpoczął wojnę. W tychże czasach było znamię na zachodzie, gwiazda ogromna, mająca promienie jakoby krwawe, wschodziła wieczorem po zachodzie słońca, i była przez siedm dni. To zaś wróżyło nie dobre, potem bowiem były mnogie wojny domowe, i napady pogan na ruską zie-

Wiersz 9 пожьже... градъ» поторѣ кысь городъ H. — 34 многы» много w kodexach, mylnie.

рoуcьскыѧ зeмлѣ; сѝ бо звѣздa бѣ лyчѧ крѣвaвa, прoмѣнѧющи крѣвoпрoлитиѥ. Въ сѝ жe врeмeнa бѣшѧ дѣтищѧ вѣкрьжeнъ въ Сѣтoмль, сeгo жe дѣтищѧ вѣзвoлoкoшa рыбoлoвe въ нeвoдѣ, eгo жe пoзoрoвaхoмъ дo вeчeрa, и пaкы вѣкрьгoшa и въ вoдѣ; бѣшeть бo сиць: нa лицѝ eмoy срaмьлѝвыѧ ѧдoвe, инoгo нe вьзѣ кaзaти срaмa рaди. Прѣдъ сѣмъ жe врeмeньмь и слѣньцe прѣмѣнѝ сѧ, и нe бѣшѧ свѣтлo, въ лyнѣ мѣсѧць бѣшѧ, eгo жe нeкыгдaсѝ глaгoлѣмь сѣвѣдaѥмoy сѫщю. Сѐ жe бѣвѣлѣмь сѝѧ ѕнaмeнѝѧ нe нa дoбрo, мы бo пo сeмoy рaзyмѣѥмъ, ѩкoжe дрeвлѣ прѝ Aнтѝoсѣ въ Ꙗрoyсaлимѣ вѣлyѧ сѧ въ нeзaпoy пo вьсeмoy грaдoy зa чeтырѝ дeсaти дьнии вѣлѣти сѧ нa вѣздyхyѣ нa кoнѣхъ рѫщѫщѝмъ въ oрyжии, злaты вѣмѫщѝмъ oдeжы, и пaлкы вѣвѣлѣщѫщѝмъ, и oрyжиѥмь дѣнyщѫщѝмъ сѧ; сѐ жe прoвѣлѣвшe нaхoжeниѥ Aнтѝoхoвo нa Ꙗрoyсaлимъ. Пo сьмь жe прѝ Нeрoнѣ цѣсaрѝ въ тѣмь жe Ꙗрoyсaлимѣ вѣсѣи звѣздa нa oбрaзѣ кoнѝнѣѧ нaдъ грaдьмь: сѐ жe прoвѣлѣвшe нaхoжeниѥ рaти oтъ Рѝмлѧнъ. И пaкы сицѐ жe бѣшѧ прѝ Oyстѝнѝнѣ цѣсaрѝ: звѣздa вѣсѣи нa зaпaдѣ, вѣпoyщaющи лoyчѧ, ѩ жe прoзывaхѫ вѣлвѣстaльницѣ, и бѣшѧ вѣлвѣстaвшѝ дьнии двa дeсaти, пo сьмь жe бѣшѧ звѣздaмъ тeчeниѥ съ вeчeрa дo oyтрия, ѩкo мьнѝти вьсѣмъ, ѩкo пaдaють звѣзды, и пaкы слѣньцe вeзъ лoyчь сѝмѣ: сѐ жe прoвѣлѣвшe крaмoлы, нeджи, мię; ta bowiem gwiazda krwawo promieniąc, znamionowała rozlew krwi. W tychże czasach było wrzucone dziecko w Sietomlę; to zaś dziecko wywlokli rybacy niewodem, i oglądaliśmy je do wieczora, i znowu wrzucili je w wodę; było zaś takie: na licu miało wstydliwe członki, resztę niepodobna opowiedzieć, dla wstydu. Przed tym zaś czasem i słońce się mieniło, i nie było światłe, jeno jakoby xiężyc; o tem zaś powiadają prostacy, jakoby było zjadane. Takie zaś znaki bywają nie na dobre, my bowiem tak rozumiemy, że niegdyś za Antyocha zdarzyło się nagle w Jerozolimie, iż przez czterdzieści dni ukazywały się nad całym grodem na obłokach jeźdcy zbrojni harcujący, złociste odzienie mając; i hufce ukazywały się orężmi wywijające, to zaś wróżyło najazd Antyocha na Jerozolimę. A potem, za Nerona cesarza, w tejże Jerozolimie ukazała się gwiazda w kształcie kopii nad miastem, która wróżyła najście wojsk rzymskich. I znowu było tak za Justyniana cesarza: ukazała się gwiazda na zachodzie rozsypująca promienie, zwano ją błyskalnicą, i błyskała dwadzieścia dni, potem zaś było bieżenie gwiazd od wieczora aż do rana, i zdawało się wszystkim, że gwiazdy padają, a słońce bez promieni świeciło: to zaś znamionowało zaburzenia, choroby, i pomor na ludzi. Znowu zaś za panowania cesarza Maurycego stało się to: niewiasta urodziła dziecię bez oczu i bez 1065

Wiersz 8 дѣтищѧ вѣкрьжeнъ» дѣтищe вѣкрьжeно H. — 4 въ Сѣтoмль» въ Сѣтoмьѣ H. — сeгo» eгo H. R. T. — 12 сѝѧ» сицѧ Ł., сицe R. — 14 рaзyмѣѥмъ» рaзyмѣхoмъ H. — 21 Aнтѝoхoвo» Aнтѝoхoвo нaшьствиѥ H. R. T.

1065 — 66 чловѣкъмь оумьртвие бѣше. Пакы же при Маврикии цесари бѣсть сице: жена дѣтищь роди безъ очию и безъ рѣкоу, къ ушесѣхъ бѣ ѥмоу рѣбии хвостъ приросъ; и пьсъ роди са шестоногъ; къ Африкии же два дѣтищя родиста са, ѥдинъ о четырехъ ногахъ, а дроугыи о двою главоу. По сьмь же бѣсть при Костянтинѣ, иконоборьци, сынѣ Леоновѣ: течение звѣздьное бѣсть на небѣ, оторѣхѫ бо са на земли, ако падѫщимъ мьнѣти конець имъ; тъгда же възъдоухъ възъмяшеся са по великоу; къ Соурии же бѣсть трѧсъ велик, земли расѣдъши са три поприщь, изиде дивьно изъ земля, мьскы, чловѣчьскымь гласъмь глаголѫщи и пророчьствѫщи напасть имоуща, и же и бѣсть: изидоша бо Сарацини на палестиньскыя земля. Знамения бо къ небесеи, или звѣздахъ, ли слъньци, ли пътицами, ли ктерѣмь инѣмь не благо бываѥть; ни знамения сицѣи на зло бываѥть, ли прокасение рати, ли гладоу, ли съмрьть проказаѥть.

61. Къ лѣто ,ѕфод., Ростиславоу сѣдящю Тьмоуторокани и ѥмлющю дань оу Касогъ и къ инѣхъ странахъ; сего же оубоѥвъше са Грѣци послаша съ льстию Котопана. Онѣмоу же пришьдъшю къ Ростиславоу и къторѣвшю са ѥмоу оучинѣть и Ростиславъ. Ѥдиноу же пиющю Ростиславоу съ дроужиною, рече Котопанъ: къпаже, хощю ѣи та пити. Онѣмоу же рекъшю: пии; онъ же исполнивъ полоѥнныи оуши, а полоѥнныи дасть къпаѭ пити, дотисьнувъ са

rąk, w trzosłach mu przyrósł ogon rybi; i pies urodził się sześcionogi. W Afryce zaś urodziło się dwoje dzieci; jedno o czterech nogach, drugie o dwu głowach. Potem zaś za Konstantyna, obrazoburzcy syna Leonowego, było na niebiosach bieżenie gwiazd, odrywały się bowiem ku ziemi, że widzom zdawał się koniec świata; wtedy też i ruch wielki był w powietrzu. W Syryi zaś było wielkie wstrząśnienie, ziemia rozpadła się na trzy staje, i wyszło dziwo z ziemi, muł głosem ludzkim mówiący, i przepowiadający najazd pogan; tak się też stało: najechali bowiem Saraceni Palestynę. Znaki bowiem na niebiosach, lub gwiazdach, lub słońcu, albo przez ptactwo albo czem innem nie dobre wróżą, jeno znaki te złe wróżą: wojnę, głód lub śmierć przepowiadając.

61. Lata 6574 kiedy Rościsław siedział w Tmutorakaniu i brał dań od Kasogów i z innych krajów, Grecy zląkłszy się go, posłali podstępnie Kotopana. On tedy przyszedłszy do Rościsława, zyskał jego zaufanie, i miał cześć dla niego Rościsław. Jednego zaś razu gdy Rościsław pił z drużyną, rzekł Kotopan: xiążę! chcę pić do ciebie; on zaś rzekł: pij. On tedy pół czaszy wypiwszy, drugą połowę dał xięciu pić palcem o czaszę pocisnąwszy, a miał za

Wiersz 9 сѣмѣ: сѣмя w kodexach, mylnie.

пальцьмь къ ушьма, бѣ бо имѣя подъ ногътьмь растворениѥ съмрътноѥ, и къдасть пиваху, оуреку съмрьть до осьми дьний. Оному же испивъшю, Котопанъ же пришьдъ Корсоуню повѣдаше, яко къ сим дьнь оумрѣть Ростиславъ, яможе и бысть. Сего же Котопана побиша камениѥмь коръсоуньстии людиѥ. Бѣ же Ростиславъ мажь добръ на рать, къхрастьмь же лѣпъ и красьнъ лицьмь и милостивъ оубогымъ. И оумре мѣсяца февраля въ третии дьнь. И тамо положенъ бысть въ црькви святѣмь богородица.

paznokciem przyprawę śmiertelną, i dał xięciu, śmierć w ośmiu dniach naznaczając. Gdy to wypił, Kotopan do Korsunia przyszedłszy, powiadał, że tego a tego dnia umrze Rościsław; i tak się stało. Tego zaś Kotopana ukamienowali ludzie korsuńscy. Był zaś Rościsław mąż dzielny w boju, wzrostu pięknego, krasny licem, dla ubogich miłosierny, a umarł w miesiącu lutym, trzeciego dnia; i tam go pochowano, w cerkwi bogarodzicy. 1066—67

62. Въ лѣто ,ѕфое., ѯарати са Вьсеславъ, сынъ Брѧчиславль, полотьскыи, и ѯаша Новъ городъ. Ярославичи же трие, Изяславъ, Святославъ, Вьсеволодъ, съѣмоупивъше вои, идоша на Вьсеслава, зимѣ сущи велицѣ. И придоша къ Мѣньскоу, и Мѣняне ѯатворишя са въ градѣ. Си же братиѥ възяша Мѣньскъ, и исѣкоша мужа, а женъı и дѣти вѣдаша на цитъı, и пондоша къ Немѣзѣ. И Вьсеславъ понде протиноу. И съѣкоупишя са обои на Немѣзѣ мѣсяца марта въ третии дьнь, и бысше снѣгъ великъ, пондоша противоу собѣ. И бысть сѣча ѯла, и мнози падоша, и одолѣша Изяславъ, Святославъ, Вьсеволодъ; Вьсеславъ же бѣжа. По сьмь же мѣсяца июния въ десатыи дьнь, Изяславъ, Святославъ и Вьсеволодъ, цѣловавъше крьстъ устьмьı къ Вьсеславоу, рекъше емоу: приди къ намъ, яко не сътворимъ ти ѯла. Онъ же надѣвъ са цѣлованию крь-

62. Lata 6575 rozpoczął wojnę Wszesław, syn Bręczysława, połocki, i zajął Nowogród. Trzej zaś Jarosławicze: Izęsław, Świętosław, Wszewłod skupiwszy wojska poszli na Wszesława, śród tęgiej zimy. I przyszli pod Mińsk, a Mińszczanie zaparli się w grodzie. Ci zaś bracia Mińsk zdobywszy, mężów wycięli, a niewiasty i dzieci zabrali w niewolę, i poszli ku Nemizie. I Wszesław poszedł przeciw nim. I spotkały się oba wojska nad Nemigą, miesiąca marca dnia 3go, a był śnieg wielki, poszli przeciw sobie. I była bitwa okrutna, i mnóstwo padło, i zwyciężyli Izęsław, Świętosław, Wszewłod; a Wszesław uciekł. Potem zaś w miesiącu czerwcu dnia 10 Izęsław, Świętosław i Wszewłod całowali krzyż czestny Wszesławowi, mówiąc: przyjdź do nas, nie zrobim ci nic złego. On zaś zaufawszy przysiędze przepłynął w łodzi Dniepr. Wchodzącego do namiotu zchwytał Izęsław złamawszy przy-

Wiersz 11 тамо› тако H. — 22 вѣдаша› къѯаша H.

1067 — 68 ста переѣха къ ходиви трѣхъ Дънѣпръ. Изяславу же къ братьи придивши, и тако шьла Всеслава на Рѣшь оу Смольньска, престанивъше крьстъ. Изяславъ же приведъ Всеслава Кыеву, късади и къ поряхъ съ дѣтьма съпѣкома.

63. Къ лѣто ,ѕфоѕ., придоша иноплеменьници на роусьскыя ѕемьля, Половьци миоѕи, Изяславъ же и Святославъ и Всеволодъ изидоша противоу имъ на Альтѣ. И бывъши нощи поидоша противоу собѣ; грѣхъ же ради нашихъ попоусти Богъ на ны поганыя, и побѣгоша роусьскыя кънѧѕя, и побѣдиша Половьци. Наводитъ бо Богъ по гнѣвоу своемоу иноплеменьникы на ѕемьля, и тако съпроуженыимъ имъ въспоминаютъ ся къ Богоу, оусобьныя же рати бывають отъ съблажениа дияволя. Богъ бо не хощеть ѕла человѣкомъ, нъ блага, а дияволъ радоуеть ся ѕломоу, оубииствоу и кръвопролитию, въздвизая сварѣ и завистьи, братоненавидѣниѥ, плескатьі. Ѕемьля же съгрѣшникъми которыи любо казить Богъ съмьртьми, ли гладомь, ли наведенъіемь поганъіхъ, ли ведромь, ли гасеницею, ли инѣми казьми, аще ли покаемъ ся, бъдемъ, къ нимь же ны Богъ велить, жити; глаголеть бо пророкъ намъ: обратите ся къ мьнѣ въсѣмь сръдьцьмь вашимь, постомь и плачемь.[1]) Да аще сице сътворимъ, въсѣхъ грѣхъ прощенъ бъдемъ: нъ мы на ѕломь въздерасięgę: i tak był jęty Wszesław nad Orszą koło Smoleńska. Izęsław tedy Wszesława do Kijowa przywiodłszy, wsadził z dwoma synkami do ciemnicy.

63. Lata 6576 przyszli innoplemieńcy na Ruś, mnodzy Połowcy; Izęsław zaś i Świętosław i Wszewłod wyszli naprzeciw nim nad Altę. I gdy noc była poszli naprzeciw siebie; za grzechy nasze dopuścił Bóg na nas pogan, i xiążęta ruscy uciekli a Połowcy zwyciężyli. Naprowadza bowiem Bóg według gniewu swego innoplemieńców na kraj, aby ci skruszywszy się nawrócili się do Boga, wojna zaś domowa bywa z poduszczenia dyabelskiego. Bóg bowiem nie chce zła ludzi jeno dobra, a dyabeł raduje się złem, zabójstwem i przelewem krwi, pobudzając swary i zawiście, nienawiść bratnią, potwarze. Jeśli zaś którykolwiek naród zgrzeszy, karze Bóg śmiercią, albo głodem, albo napadem pogan, albo suszą, albo gąsienicą albo innemi karami, a jeśli się pokajamy, to będziem żyć tak, jak nam Bóg dozwoli; mówi nam bowiem przez proroka: nawróćcie się ku mnie całem sercem waszem, postem i płaczem. Jeśli tak uczynimy, wszelki grzech odpuszczony nam będzie; lecz my wracamy się do złego, jako świnia w kale grzechów zawsze tarzając się i tak zostajemy. Dlatego przez proroka mówi nam: zro-

Wiersz 6 дѣтьма› дѣтьмы H. — 10 Альтѣ› Альта H. Ł., Алто Ch., Ольто R. T. — 11 поидоша› подидоша Ł. — 13 побѣгоша .. Половьци› побѣгоша Половьцы H. mylnie. — 25 ведромь› предъмъ H. R. T. — 28 жити› быти H. R. T.

[1]) Joel II, 12.

щаѥмъ сѧ, акы свиниꙗ въ калѣ грѣховьнѣмь присьно валꙗѭще сѧ, и тако прѣбываѥмъ. Тѣмь же пророкъмь намъ глаголеть: разоумѣхъ, рече, ꙗко жестокъ ѥси, и шиꙗ желѣзна твоꙗ[1]; того ради оудрьжахъ отъ васъ дъждь, прѣдѣлъ ѥдинъ одъждихъ, а дроугаго не одъждихъ, исъше, и поразихъ вы зноѥмь и различьными казньми: то и тако не обратисте сѧ къ мънѣ[2]. Сего ради винограды ваша и смокъвиѥ ваше, никы и дѫбравы ваша истръхъ, глаголеть Господь, а зълобъ вашихъ не могохъ истрьти; послахъ на вы различьныꙗ болѣзни и съмрьти тѧжькыꙗ, и на скоты казнь своѭ послахъ: то и тоу не обратисте сѧ, нъ рѣсте: мѫжаимы сѧ. До колѣ не насытисте сѧ зълобъ вашихъ? вы бо оуклонисте сѧ отъ пѫти моѥго, глаголеть Господь, и съблазнисте многы; сего ради бѫдѫ съвѣдѣтель скоръ на противьныꙗ и на прѣлюбодѣица, и на кленѫщаꙗ сѧ именьмь моимь въ лъжѭ и на лишаѭщаꙗ мьзды наимьника, насильствоуѭщаꙗ сиротѣ и вьдовици и на оуклоняѭщаꙗ сѫдъ кривѣ. Но чьто не въздрьжасте сѧ въ грѣсѣхъ вашихъ, нъ оуклонисте законы моꙗ, и не съхранисте ихъ? обратите сѧ къ мънѣ, и обращѭ сѧ къ вамъ, глаголеть Господь,[3] и азъ отврьзѫ вамъ хлѧбы небесьныꙗ, и отъвращѭ отъ васъ гнѣвъ мои, доньдеже вьсе обилоуѥть вамъ, и не имѫть изнемощи виногради ваши, ни никы. Нъ вы отѧжасте на мѧ

zumiałem, rzekł, jako twardy jesteś i szyja 1068
twoja żelazna, dlatego wstrzymałem wam deszcz, dział jeden zwilżyłem, a drugiego nie zwilżyłem, zesechł i poraziłem was skwarem i rozlicznemi karami, a i tak nie nawróciliście się ku mnie, dlatego winnice wasze i figi wasze, niwy i dąbrowy wasze starłem, mówi Pan, a złości waszych wyplenić nie mogłem. Zesłałem na was rozliczne boleści i śmierci ciężkie, i na bydło karę swoją posłałem: a i wtedy nie nawróciliście się, jenoście rzekli: krzepmy się. Kiedyż więc nasycicie się złości waszych? wy bowiem zboczyliście z drogi mojej, mówi Pan; i wielu zgorszyliście, przeto będę świadkiem skorym na przeciwnych mi i wszeteczników, i na wzywających fałszywie imienia mojego, i na zatrzymujących zapłaty najemnikowi, na ciemiężących sieroty i wdowy i na wykręcających sąd obłudnie. Czemu nie powściągnęliście się w grzechach waszych, lecz wykroczyliście przeciw moim zakonom, a nie zachowaliście ich? Nawróćcie się ku mnie, a ja nawrócę się k'wam, mówi Pan; i otworzę wam upusty niebieskie i odwrócę od was gniew mój, aż będziecie obfitować we wszystko, i nie będą pustoszeć winogrady wasze i niwy. Lecz wy bluźniliście mi słowami waszemi, mówiąc: próżny, kto służy Bogu! Przeto ustami czczą mię, a serce ich dalekie jest ode mnie, mówi Pan. Dlatego o co prosim, nie otrzymujemy:

Wiersz 5 желѣзна» желѣзнаваꙗ H. R. T. — 29 отврьзѫ» отврьгѫ H., отврьхѫ R., mylnie. — 30 отъвращѭ» възбращѫ H. R. T.

[1]) Porówn. Exod. XXXII, 9. [2]) Amos IV, 7, 8. [3]) Porówn. Ezech. XVIII, 33.

1068 сложеся цѣна, глаголюще: сотвѣтьнъ работаимъ Богу. Тѣмь же отсты тѣгнѣть ны, а сердьце ихъ далече отъстоить мене[1]), глаголеть Господь. Сего ради, ихъ же просимъ, не отмѣтимъ: кадеть бо, рече, когда приходете ко мнѣ, аз же не послушаю васъ[2]); къзыщете мене хълы, и не обрящете; не късхотѣхомъ бо ходити по нашимъ мысльмъ, да того ради затворитъ ся небо, оно ли хълы отъверзѣть ся, градъ къ дъжду мѣсто пущаль, обо ли силою плодъ отъимаемъ, и земля хлѣбомь тѣмь, нашихъ ради грѣхъ. Аще ли ся покаемъ отъ хълобъ нашихъ, то ины ѹдадѣмъ своимъ дасть намъ въсѣмъ прошеная, и одъждить намъ дъждь ранъ и поздынъ, и напълънать ся гоумна наша пъшеницѣ, проливить ся точила винъмъ и масльмъ, и къздамъ вамъ за лѣта, ихже поѣдаша прѣжи, и хрѣстове и гасѣница. Сила моя великаа, ѥю же послахъ на въ, глаголеть Господь въседрѣжитель. Се слъшаще къстагнѣмъ ся на добро, къзыщете сѫда, изъбавите обидимаго, не покланяюще придѣмъ, не къздающе хълы за хъло, ни клеветы за клеветѫ, въ любъзнѣ приѣтѣмъ ся господа нашемъ Богѣ, постомъ и рыданиемъ, сльзами омъıвающе въсѣ прѣгрѣшенья, не словомъ нарицающе ся хрѣстияны, а поганскы живуще. Се бо не поганьскы ли живемъ, аще къ сърдцьмъ вѣроуемъ? Аще бо къто отсърдить урѣзноризьца, то къзбранить ся, или ездиноць, ли свинии. То не поганьскы ли се есть?

stanie się bowiem, rzekł, że gdy mnie wezwiecie, ja nie usłucham was; szukać mię będziecie zli, a nie znajdziecie; nie chcieli bowiem chodzić po drogach moich; niech przeto zamknie się niebo, lub na złe otwiera się, grad zamiast deszczu puszczając, albo mrozem urodzaje warząc, i ziemię spieką psując dla naszych grzechów. Jeśli zaś kając się będziem złości naszych, to jako dzieciom swoim da nam wszystko o co poprosim, i zrosi nam deszcz rany i poźny, i napełnią się gumna nasze pszenicą, obfitować będą winnice i oliwiarnie, i nagrodzę wam za lata, w których zjadła wam plon szarańcza, chrząszcze i gąsienice. Siła moja wielka którą posłałem na was, mówi Pan, wszystkodzierzca. To słysząc weźmy się do dobrego, szukajcie sądu, ratujcie krzywdzonego, czyńmy pokutę, nie oddając złem za złe, ani obmową za obmowę, lecz miłością przywiążmy się do pana Boga naszego, postem i płaczem, łzami obmywając wszystkie grzechy, nie słowem nazywając się chrześcianami, a po pogańsku żyjąc. Oto bowiem nie po pogańskuli żyjemy, gdy wierzymy w spotkanie? Jeśli bowiem kto spotka zakonnika, to wraca się jak przed odyńcem lub świnią. Nie jestżeto po pogańsku? Wszak to dyabelska nauka dzierżyć się tego przesądu. Drudzy zaś wierzą w kichanie, które bywa zdrowe na głowę. Tymi to dyabeł podchodzi i drugimi zwyczajami, wszelkiemi chytrościami odwo-

Wiersz 32 ıли› ни Ł.

[1]) Jezaj. XXIX, 13. [2]) Przyp. I, 28.

Се ко по дияволю наоученью ноть сими дрьжать; дроужин же къ[illegible]нию вароужать, ково къ[illegible]ють на здрание гълъ. Въ сими дияволъ ластить и дроугъими нравы, късоуьсъкыми ластьми привлачим ны отъ Бога, тржкалми и сноморохы, гъсльми и роусалии. Видимъ во игрища оутолоуена и людии множьство на нихъ, ако оумирати мало[illegible]ють дроугъ дроуга, поуоры дъюще отъ 10 бъса хытрьшленого дъла: а црькъви стоить, когда же къ[illegible]ють годъ молитвы, мало ихъ обратаеть са къ црькъви. Да сего ради нази приемлемъ отъ Бога късоуьсъкыи и нахожение ратьныхъ, по божию повелению 15 приемлемъ нази грѣхъ ради нашихъ. Мы же на придълежащее къзратимъ са.

Изяславоу же съ Кысеволодъмь Кыекоу пришьдъшю, а Святославоу Чрънигокоу, людие кыеьстии приведоша Кыекоу, и 20 съвокоупиша вече на тръгокищи, и рекоша, посланъше са къ кънадю: се, Полокьци расоули са по хеман, дай, кънадже, оружие и коня, и ище имемъ са съ ними. Изяславъ же сего не послоуша. И почаша 25 людие говорити на воеводѣ на Коснячъка, идоша на горѣ съ вѣча, и придоша на дворъ Коснячъкоу, и не оставъше его, сташа оу двора Брачиславля, и рекоша: поидемъ, высадимъ дроужину ихъ изъ поруба. 30 И раздѣлиша са на двое: полокина ихъ иде къ порубоу, а полокина ихъ иде по мостоу: си же придоша на кънажь дворъ. Изяславоу же сѣдящю на сѣнехъ съ дроужиною своею, начаша прѣти са съ

дząc nas od Boga: trąbami i skomorochami, 1068
gęślami i rusaliami. Widzim bowiem miejsca igrzysk wydeptane, i mnóstwo ludzi na nich, jak się pcha jeden przez drugiego na widowiska od dyabłów wymyślone, a cerkwie stoją puste; gdy się nabożeństwo odprawia, mało kto znachodzi się w cerkwi. Owoż dlatego spotykają nas od Boga kary wszelakie, i najazdy wojenne z bożego rozkazu dosięgają nas, jako kara za grzechy nasze. My zaś wrócim do naszego przedmiotu.

Gdy Izęsław z Wszesławem wrócił do Kijowa, a Świętosław do Czernigowa, ludzie kijowscy do Kijowa zbiegłszy wiece na targowicy złożyli, i posłali do xięcia mówiąc: oto Połowcy rozsypali się po kraju, daj nam xiążę oręż i konie, a jeszcze będziem się bić z nimi. Izęsław zaś tego nie usłuchał. I poczęli ludzie wygadywać na wojewodę Kośniaczka, poszli z wieca na górę i przyszli na dwór Kośniaczkow, a nie zastawszy go, stanęli u dwora Bręczysławowego i rzekli: pójdziem wyswobodzić drużynę z więzienia. I rozdzielili się na dwoje: połowa ich poszła ku więzieniu, a połowa szła na most, i przyszła na dwor xiążęcy. Izęsław zaś siedział z drużyną swoją w przedsieniu. Stojąc na dole poczęli spierać się z xiążęciem. Gdy xiążę z okienka

Wiersz 29 дроужинъ» дроужинъ своихъ Ł.

1054 — 55 къ себѣ мѣсто столъ старѣишемоу сыноу моемоу и братоу вашемоу Изяславоу, Кыянъ, сего послоушаите, ихоже послоушасте мене, да тъ имъ будеть къ мене место; а Святославоу даю Чрънигогъ, а Всеволодоу Переяславль, а Игорю Володимерь, а Вячеславоу Смольньскъ. И тако раздѣли имъ градъ, заповѣдавъ имъ не преступати предѣла братьня, ни гонити, рекъ Изяславоу: аще къто хощеть обидѣти брата своего, то ты помагаи, ихоже обидать. И тако оурѣди сыны своя прѣбывати въ любъви. Самомоу же больноу сущю, и пришьдъшю Кыеегородоу, разболѣ са велыми, Изяславоу тогда къ Тоурьоу идоущю, а Святославоу Володимерю, Всеволодоу же тогда сущю оу отьца, къ бо любимъ отьцемь паче всѣхъ братиа, ихоже имяше присно оу себе. Ярославоу же присно боль житиа, и предасть доуша свою февраля въ дань десаты, въ сѣмоуь прьвѣи недѣли поста въ святаго Ѳеодора дьнь. Всеволодъ же съпрата тѣло отьца своего, възложивше на сани всѣдоша и Кыеякоу, поюще поющю обычьнѣи пѣсни, плакаша са по немь людие; принесъше положиша и въ рацѣ мороморьстѣи въ прьвѣи святѣи Софиа, и плака са по немь Всеволодъ и людие вьси. Живе же вьсѣхъ лѣтъ Ярославъ седмь десать и шесть.

59. Начало княженья Изяславля Кыеѣ. Въ лѣто ,ѕѳѯг. пришьдъ Изяславъ сѣде Кыеѣ, Святославъ Чрънигогъ, Всеволодъ

synowi mojemu a bratu waszemu, jego słuchajcie, jakoście mnie słuchali, on będzie wam w mojem miejscu; Świętosławowi zaś daje Czernigów, a Wszewłodowi Perejęsław, a Igorowi Włodzimierz, a Więcesławowi Smoleńsk. I tak rozdzielił między nich grody, zakazując im iżby działów bratnich nie przekraczali, i nie wyganiali się; rzekł Izęsławowi: jeśli który zechce skrzywdzić brata swego, to ty pomagaj temu którego krzywdzą. I tak zalecił, aby synowie jego wzajem się kochali. Sam zaś słabym będąc, gdy przybył do Wyszogrodu rozchorował się bardzo; Izęsław panował wtedy w Turowie, a Świętosław we Włodzimierzu, Wszewłod zaś u ojca wtedy był, kochał go bowiem ojciec więcej niż wszystkich braci, i zawsze go miał przy sobie. Jarosław tedy zakończył żywot, oddając ducha swojego 20 lutego w sobotę, pierwszego tygodnia postu, w dzień ś. Teodora. Wszewłod zaś ciało ojca swojego wziąwszy, włożył na sanie i wiózł do Kijowa; gdy kapłani zwykłe pieśni spiewali, płakali po nim ludzie. Przywiozłszy złożono je w trumnie marmurowej, w cerkwi ś. Sofii, i płakał po nim Wszewłod i ludzie wszyscy. Żył zaś Jarosław wszystkiego lat 76.

59. Początek panowania Izęsławowego w Kijowie. Lata 6563 Izęsław przyszedłszy siadł w Kijowie, Świętosław w Czernigowie,

---

Wiersz 6 a Игорю Володимерь tylko T. — 19 присно niema H., вьсегда Ch. — 22 Ѳеодора› Ѳедора H.

Уѣмиронъ, Святославъ. Всеславъ же сѣде Кыевѣ. Се же Богъ пакы сила крьстьныя, понеже Изяславъ цѣловавъ крьстъ, и ѡ и, тѣмь же паведе Богъ погании, сего же паки изѣлѣи крьстъ честьныи. Въ дань бо къздвижению Всеславъ къздыхаваъ рече: о крьсте честьныи, понеже къ тебѣ вѣровахъ, изѣлѣи ма отъ рока сего. Богъ же показа силу крьстьныя на показание земли роусьстѣи, да не престанлють честьнаго крьста, цѣловавъше его: аще ли престанлють кто, то и сѣдя приметь казнь и на придущимъ вѣцѣ казнь вѣчьнаю. Понеже велика есть сила крьстьная, крьстомь бо побѣжени бываютъ силы бесовьскыя, крьстомъ бо Господь къпазаемъ пособить къ бранехъ, крьстомь ограженни вѣрьнии уловѣци побѣжаютъ сапостатъ противьныхъ, крьстомь бо къ скоре изѣлѣваютъ отъ напастии, призывающе его съ вѣрою, иноудоже са боятъ вѣси чьтомо крьста, аще бо бываютъ отъ вѣсъ мъучитаии, умѣюшаемъе аще крьстомь, прогонимии бываютъ. Всеславъ же сѣде Кыевѣ мѣсяць седмь.

64. Въ лѣто ,ѕфоѕ. Поиде Изяславъ съ Болеславомь на Всеслава, Всеславъ же поиде противоу, и приде Бѣлоу городоу Всеславъ. И къпъши ноши оутаивъ са Кыяни бѣжа изъ Бѣла города Полотьскоу. Зѧ оутра же видѣвше людие къпазь бѣжавша къдраташа са Кыевоу, и сътвориша вече, посласта са къ Святославоу и къ Всеволодоу, глаголюще: мы оуже зло сътворихомъ есмы, къпазь своего прогнавъше, а се ведеть на ны ладьскыя земля, zaś widocznie zbawił krzyż czestny: albowiem w dzień podniesienia krzyża Wszesław westchnąwszy rzekł: o krzyżu czestny, ponieważ w ciebie wierzyłem, wybaw mię z rowu tego. Bóg zaś pokazał moc krzyżową dla okazania Rusi, aby raz krzyż czestny całując, przysięgi nie łamała; bowiem gdy ją kto złamie, to i tu karę odniesie, i w życiu przyszłem skazan będzie na karę wieczną. Ponieważ wielka jest moc krzyża, krzyżem bowiem zwyciężone bywają siły biesowskie, krzyżem też pomaga Pan xiążętom zwyciężać na wojnach; krzyżem uzbrojeni wierni ludzie zwyciężają przeciwnych wrogów; krzyż też rychło wybawia od napaści wzywających go z wiarą, niczego się biesy nie boją, jeno krzyża; jeśli biesy nagabywają, znakiem krzyża na twarzy położonym bywają odpędzeni. Wszesław tedy siedział w Kijowiem miesięcy siedm. 1068 —69

64. Lata 6577 poszedł Izęsław z Bolesławem na Wszesława. Wszesław zaś poszedł naprzeciw; i przyszedł do Białogrodu Wszesław. Gdy noc nadeszła, zamiar swój przed Kijowianami ukrywszy, zbiegł z Białogrodu do Połocka. Nazajutrz ludzie obaczywszy że xiążę uciekł, wrócili do Kijowa, i wiece złożywszy posłali do Świętosława i Wszewłoda, mówiąc: oto zleśmy zrobili wygnawszy xięcia swojego, a teraz wiedzie na nas Polaków; pójdźcie więc w gród ojca

Wiersz 8 рока» рѣка we wszystkich kodexach. — 12 придѫщимъ» прєдѫщимъ H. — 19 призывающе» призывающимъ H. Ł.

1061 — 65 роуськымь землѣ отъ поганыихъ и безбожьныихъ врагъ. Бѣсть же кънязь ихъ Сокалъ.

Къ лѣто ,ѕфо., къ лѣто ,ѕфоа., Сѧдисла҃въ престависѧ, Ꙗрославль братъ, и погребоша и къ цр҃кви свѧтаго Георгиа. Къ сѣ же лѣто Новъ городъ иде Вѣхомъ къснать дьнии пать: сѣ же ѕнаменье не добро бѣсть, на четвертое бо лѣто пожьже Всеславъ градъ.

60. Къ лѣто ,ѕфок., бѣжа Ростиславъ Тмоутораканю, сынъ Володимерь, внокъ Ꙗрославль, и съ нимь бѣжа Порѣи и Вышата, сынъ Остромирь, коневодъ новогородьского, и пришьдъ кънѧгиа Глѣба ихъ Тмоуторакани, а самъ сѣде къ него место.

Къ лѣто ,ѕфог., иде Свѧтославъ на Ростислава къ Тмоутораканю, Ростиславъ же отъстѫпи проуъ ихъ града, не оубоивъ сѧ его, нъ не хотѣ противоу стрыеви своемоу оружиа къзѣти. Свѧтославъ же пришьдъ Тмоутораканю посади сыны своего пакы Глѣба, къзвратисѧ къ свои сн. Ростиславъ же пришьдъ пакы кънѧгиа Глѣба, и приде Глѣбъ къ отьцю своемоу, Ростиславъ же сѣде Тмоуторакани. Къ сѣ же лѣто Всеславъ рать поча. Къ сѝ же времена бѣсть ѕнаменье на западѣ, ѕвѣзда прѣкелика, лоуча имѣюи акы кръвавы, късходѧи съ вечера по заходѣ слъньчьнѣмь, и прѣбѣсть ѕа седмь дьнии. Сѣ же проявленье не на добро: по сихъ бо бѣша оусобица многы и нашьствиа поганыихъ на

gańskich i bezbożnych wrogów. Był zaś xięciem ich Sokal.

Lata 6570; lata 6571 umarł Sądysław, brat Jarosławow, i pochowali go w cerkwi ś. Jerzego. Tegoż lata w Nowogrodzie Wołchow płynął wstecz przez dni pięć, a był to znak niedobry, czwartego bowiem lata Wszesław spalił gród.

60. Lata 6572 biegł do Tmutorakania Rościsław, syn Włodzimierzow, wnuk Jarosławow, a z nim biegł Porej i Wyszęta, syn Ostromira wojewody nowogrodzkiego, i przyszedłszy wygnał Gleba z Tmutorakania, a sam siadł w jego miejscu.

Lata 6573 szedł Świętosław na Rościsława do Tmutorakania, Rościsław zaś ustąpił precz z grodu, nie żeby go się uląkł, lecz nie chciał przeciw stryjowi swemu dobywać oręża. Świętosław tedy przyszedłszy do Tmutorakania, posadził znowu syna swojego Gleba, i wrócił do domu. Rościsław zaś przyszedłszy znowu wygnał Gleba, i przyszedł Gleb do ojca swojego, a Rościsław siadł w Tmutorakaniu. Tegoż lata Wszesław rozpoczął wojnę. W tychże czasach było znamię na zachodzie, gwiazda ogromna, mająca promienie jakoby krwawe, wschodziła wieczorem po zachodzie słońca, i była przez siedm dni. To zaś wróżyło nie dobre, potem bowiem były mnogie wojny domowe, i napady pogan na ruską zie-

Wiersz 9 пожьже... градъ» погорѣ кысь городъ H. — 34 многы» много w kodexach, mylnie.

роуськыимъ ѯемлѥ; сѝ бо ѯѣѧдѫ кръвь имѣѧ кръкалѫ, проѩлѧѩщи кръкопролитиѥ. Въ сѝ же врѣмена бѣѣ дѣтищь вѣрьженъ въ Сѣтомль, сего же дѣтища вѣѣкохоѫдѫ рѣбохоѥ въ невода, ѥго же позорохахомъ до вечера, и паѫкы вѣрьгоша и въ воду; бѣѣше бо сиѩ: на лицѝ имѣѫ срамьлѝвыѩ ѫдоѥ, иного не льзѣ каѧти срама ради. Предъ сѝмъ же врѣменьмь и слъньце прѣмѣнѝ ся, и не бѣѣ свѣтло, ѩкы мѣсѧць бѣѣ, ѥго же некыгласи глаголѫть сѣѣдаѥмоу сѫщю. Се же бѣѣкыть сѝѫ ѯнамениѧ не на добро, мы бо по семоу разоумѣѥмъ, ѩкоже древле при Ѧнтиосѣ въ Ієроусалимѣ ѩвѣѫи ся въ нещасноу по вѣсемоу граду ѯа четыри десѧти дьни имѣти ся на вѣздоусѣ на коних рѫщѫщѝмъ въ оружии, ѯлаты имѫщѝмъ одежи, и паѫкы обнимѫщѝмъ, и оружиемь двиѯѫщѝмъ ся; се же проѩлѧѩше нахожениѥ Ѧнтиохово на Ієроусалимъ. По сѣмь же при Нероунѣ цѣсари въ тѣмь же Ієроусалимѣ вѣсѝѫ ѯвѣѧдѫ на образѣ конинѝѫмъ надъ градъмь: се же проѩлѧѩше нахожениѥ рати отъ Рѫмлѧнъ. И паѫкы сиѩ же бѣѣ при Оустинианѣ цѣсари: ѯвѣѧдѫ вѣѣ на ѯападѣ, испоущающи лоуча, ѩкоже проѯѣѧкы блистальницѣѥ, и бѣѣ блистающи дьни два десѧти, по сѣмь же бѣѣ ѯвѣѧдамъ течениѥ съ вечера до оутрѣ, ѩко мьнити вѣсѣмъ, ѩко падаѫть ѯвѣѧды, и паѫкы слъньце безъ лоуча сиѩше: се же проѩлѧѩше крамолы, недѫги, мію; ta bowiem gwiazda krwawo promieniąc, znamionowała rozlew krwi. W tychże czasach było wrzucone dziecko w Sietomlę; to zaś dziecko wywlokli rybacy niewodem, i oglądaliśmy je do wieczora, i znowu wrzucili je w wodę; było zaś takie: na licu miało wstydliwe członki, resztę niepodobna opowiedzieć, dla wstydu. Przed tym zaś czasem i słońce się mieniło, i nie było światłe, jeno jakoby xiężyc; o tem zaś powiadają prostacy, jakoby było zjadane. Takie zaś znaki bywają nie na dobre, my bowiem tak rozumiemy, że niegdyś za Antyocha zdarzyło się nagle w Jerozolimie, iż przez czterdzieści dni ukazywały się nad całym grodem na obłokach jeźdcy zbrojni harcujący, złociste odzienie mając; i hufce ukazywały się orężmi wywijające, to zaś wróżyło najazd Antyocha na Jerozolimę. A potem, za Nerona cesarza, w tejże Jerozolimie ukazała się gwiazda w kształcie kopii nad miastem, która wróżyła najście wojsk rzymskich. I znowu było tak za Justyniana cesarza: ukazała się gwiazda na zachodzie rozsypująca promienie, zwano ją błyskalnicą, i błyskała dwadzieścia dni, potem zaś było bieżenie gwiazd od wieczora aż do rana, i zdawało się wszystkim, że gwiazdy padają, a słońce bez promieni świeciło: to zaś znamionowało zaburzenia, choroby, i pomor na ludzi. Znowu zaś za panowania cesarza Maurycego stało się to: niewiasta urodziła dziecię bez oczu i bez

1065

Wiersz 8 дѣтищь вѣрьженъ› дѣтище вѣрьжено H. — 4 въ Сѣтомль› въ Сѣтомля H. — сего› ѥго H. R. T. — 12 сиѩ› сиѫ Ł., сиѫе R. — 14 разоумѣѥмъ› разоумѣхомъ H. — 21 Ѧнтиохово› Ѧнтиохово нашьствиѥ H. R. T.

1065 — 66 человѣкъмь оумрьтвїе бѣше. Плъзы же при Маврикии цѣсари бѣсть сице: жена дѣтищь роди безъ очию и безъ рѫкоу, къ оусѣхъ бѣ имоу рѣбии хрость прирослъ; и пьсъ роди са шестоногъ; въ Африкии же два дѣтищя родиста са, единъ о четырехъ ногахъ, а дроугыи о двою главоу. По сьмь же бѣсть при Костянтинѣ, иконоборьци, сынѣ Леоновѣ: тєченїе звѣздьное бѣсть на небѣ, оторѣдхѫ бо са на земли, яко видѣщимъ мьнѣти конець миру; тъгда же въздоухъ възъмя са по велицѣ; въ Соурии же бѣсть трусъ великъ, земли расѣдъшю са три поприщь, изиде дивно изъ земли, мьска, человѣчьскъмь гласъмь глаголѭщи и проповѣдаѭщи мимошє шоуда, и же и бѣсть: наидоша бо Сарацини на палестиньскыя земля. Знамєниа бо въ небесѣ, или звѣздахъ, ли слъньци, ли пътицами, ли ѥтерѣмь инѣмь не благо бываѥть; въ знамєниа сицѣ на зло бываѥть, ли промышлєниє рати, ли гладоу, ли съмрьть проявляѥть.

61. Въ лѣто ,ѕфод., Ростиславоу сѣдящю Тьмоуторокани и имѫщю дань оу Касогъ и въ инѣхъ странахъ; сего же оубоявъше са Грѣци послаша съ льстью Котопана. Ономоу же пришьдъшю къ Ростиславоу и въвринъшю са имоу ѹтѣшєть и Ростиславъ. Єдиноу же пиющю Ростиславоу съ дроужиноу, рєче Котопанъ: въпиѥ, хочєши ли та пити. Ономоу же рєкъшю: пии; онъ же испивъ половиноу чаши, а половиноу дасть въпиѭ пити, дотисиувъ са

rąk, w trzosłach mu przyrósł ogon rybi; i pies urodził się sześcionogi. W Afryce zaś urodziło się dwoje dzieci; jedno o czterech nogach, drugie o dwu głowach. Potem zaś za Konstantyna, obrazoburzcy syna Leonowego, było na niebiosach bieżenie gwiazd, odrywały się bowiem ku ziemi, że widzom zdawał się koniec świata; wtedy też i ruch wielki był w powietrzu. W Syryi zaś było wielkie wstrząśnienie, ziemia rozpadła się na trzy staje, i wyszło dziwo z ziemi, mul głosem ludzkim mówiący, i przepowiadający najazd pogan; tak się też stało: najechali bowiem Saraceni Palestynę. Znaki bowiem na niebiosach, lub gwiazdach, lub słońcu, albo przez ptactwo albo czem innem nie dobre wróżą, jeno znaki te złe wróżą: wojnę, głód lub śmierć przepowiadając.

61. Lata 6574 kiedy Rościsław siedział w Tmutorakaniu i brał dań od Kasogów i z innych krajów, Grecy zląkłszy się go, posłali podstępnie Kotopana. On tedy przyszedłszy do Rościsława, zyskał jego zaufanie, i miał cześć dla niego Rościsław. Jednego zaś razu gdy Rościsław pił z drużyną, rzekł Kotopan: xiążę! chcę pić do ciebie; on zaś rzekł: pij. On tedy pół czaszy wypiwszy, drugą połowę dał xięciu pić palcem o czaszę pocisnąwszy, a miał za

Wiersz 9 сѣмя» сына w kodexach, mylnie.

пальцьмь въ чашѭ, бѣ бо имѣѩ подъ когътьмь растворениѥ съмрьтноѥ, и въдасть кънѧзю, оурекъ съмрьть до осми дьнии. Опомоу же испивъшю, Котопанъ же пришьдъ Корсоуню повѣдаше, ꙗко въ сии дьнь оумреть Ростиславъ, ꙗкоже и бысть. Сего же Котопана побиша каменниѥмь коръсоуньстии людиѥ. Бѣ же Ростиславъ мѫжь добръ на рать, възрастъмь же лѣпъ и красьнъ лицьмь и милостивъ оувогъıмъ. И оумре мѣсѧца февралꙗ въ третии дьнь. И тамо положенъ бысть въ црькви свѧтъıꙗ богородицѧ.

62. Въ лѣто ҂ѕфое., зарати сѧ Вьсеславъ, сынъ Брѧчиславль, полотьскъıи, и заꙗ Новъ городъ. Ꙗрославичи же триѥ, Изѧславъ, Свѧтославъ, Вьсеволодъ, съвъкоупивъше воꙗ, идоша на Вьсеслава, зимѣ сѫщи велицѣ. И придоша къ Мѣньскоу, и Мѣнꙗне затвориша сѧ въ градѣ. Си же братиꙗ възꙗша Мѣньскъ, и исѣкоша мѫжѧ, а женъı и дѣти въдаша на щитъı, и поидоша къ Немѣзѣ. И Вьсеславъ поиде противоу. И съвъкоупиша сѧ обои на Немѣзѣ мѣсѧца марта въ третии дьнь, и бꙗше снѣгъ великъ, поидоша противоу собѣ. И бысть сѣча зъла, и мнози падоша, и одолѣша Изѧславъ, Свѧтославъ, Вьсеволодъ; Вьсеславъ же бѣжа. По сьмь же мѣсѧца июниꙗ въ десѧтъıи дьнь, Изѧславъ, Свѧтославъ и Вьсеволодъ, цѣловавъше крьстъ чьстьнъıи къ Вьсеславоу, рекъше ѥмоу: приди къ намъ, ꙗко не сътворимъ ти зъла. Онъ же надѣꙗвъ сѧ цѣлованию крь-

paznokciem przyprawę śmiertelną, i dał xięciu, śmierć w ośmiu dniach naznaczając. Gdy to wypił, Kotopan do Korsunia przyszedłszy, powiadał, że tego a tego dnia umrze Rościsław; i tak się stało. Tego zaś Kotopana ukamienowali ludzie korsuńscy. Był zaś Rościsław mąż dzielny w boju, wzrostu pięknego, krasny licem, dla ubogich miłosierny, a umarł w miesiącu lutym, trzeciego dnia; i tam go pochowano, w cerkwi bogarodzicy. 1066—67

62. Lata 6575 rozpoczął wojnę Wszesław, syn Bręczysława, połocki, i zajął Nowogród. Trzej zaś Jarosławicze: Izęsław, Świętosław, Wszewłod skupiwszy wojska poszli na Wszesława, śród tęgiej zimy. I przyszli pod Mińsk, a Mińszczanie zaparli się w grodzie. Ci zaś bracia Mińsk zdobywszy, mężów wycięli, a niewiasty i dzieci zabrali w niewolę, i poszli ku Nemizie. I Wszesław poszedł przeciw nim. I spotkały się oba wojska nad Nemigą, miesiąca marca dnia 3go, a był śnieg wielki, poszli przeciw sobie. I była bitwa okrutna, i mnóstwo padło, i zwyciężyli Izęsław, Świętosław, Wszewłod; a Wszesław uciekł. Potem zaś w miesiącu czerwcu dnia 10 Izęsław, Świętosław i Wszewłod całowali krzyż czestny Wszesławowi, mówiąc: przyjdź do nas, nie zrobim ci nic złego. On zaś zaufawszy przysiędze przepłynął w łodzi Dniepr. Wchodzącego do namiotu zchwytał Izęsław złamawszy przy-

Wiersz 11 тамо» тако Н. — 22 въдаша» възаша Н.

1067 — 68 ста переѣха къ ходнѣ трѣхъ Дънѣпръ. Изяславоу же къ шатьрѣ придиждю, и тако шьла Всеслава на Рѣши оу Смольньска, пристанникъше крьстъ. Изяславъ же приведъ Всеслава Кыеькоу, късади и къ порѣкъ съ дѣѣма сънъкома.

63. Къ лѣто ,ѕфоѕ., придоша иноплеменьници на роусьскыѧ ѧзыкы, Половьци мнози, Изяславъ же и Святославъ и Всеволодъ изидоша протикоу имъ на Альтѣ. И бъıкъши нощи пондоша протикоу собѣ; грѣхъ же ради нашихъ нонѣчсти Богъ на ны поганъıѧ, и побѣгоша роусьскыѧ кънѧзѣ, и победиша Половьци. Наводитъ бо Богъ но гнѣвоу своемоу иноплеменьникъı на ѧзыкы, и тако съкроушенъıмъ нам къспомнѧтъ ся къ Богоу, оусобьнаѧ же рати къıкаютъ отъ съблажениѧ дияволя. Богъ бо не хощетъ зълаѧ человѣкомъ, нъ блага, а дияволъ радоуетъ ся зълоумоу, оубииствоу и кръвопролитию, къздигаѧ сварѣ и зависти, братоненавидѣниѧ, клеветъı. Ѕемлѧ же съгрѣшивъши многаѧ лѣта казнитъ Богъ съмрьтиѭ, ли гладомь, ли наведенъıмь поганъıхъ, ли недрѣмь, ли гасеницѣѭ, ли инѣми казньми, дондеже ли покаѧѣтъше ся, бѫдемъ, къ нимь же ны Богъ вельıть, жити; глаголетъ бо пророкъıмь намъ: обратите ся къ мьнѣ всѣмь сръдьцемь вашимь, постомь и плачемь.[1]) Да аще сице сътворимъ, всѣхъ грѣхъ простить бѫдемъ: нъ мы на зълоѥ къздерсięgę: i tak był jęty Wszesław nad Orszą koło Smoleńska. Izęsław tedy Wszesława do Kijowa przywiodłszy, wsadził z dwoma synkami do ciemnicy.

63. Lata 6576 przyszli innoplemieńcy na Ruś, mnodzy Połowcy; Izęsław zaś i Świętosław i Wszewłod wyszli naprzeciw nim nad Altę. I gdy noc była poszli naprzeciw siebie; za grzechy nasze dopuścił Bóg na nas pogan, i xiążęta ruscy uciekli a Połowcy zwyciężyli. Naprowadza bowiem Bóg według gniewu swego innoplemieńców na kraj, aby ci skruszywszy się nawrócili się do Boga, wojna zaś domowa bywa z poduszczenia dyabelskiego. Bóg bowiem nie chce zła ludzi jeno dobra, a dyabeł raduje się złem, zabójstwem i przelewem krwi, pobudzając swary i zawiście, nienawiść bratnią, potwarze. Jeśli zaś którykolwiek naród zgrzeszy, karze Bóg śmiercią, albo głodem, albo napadem pogan, albo suszą, albo gąsienicą albo innemi karami, a jeśli się pokajamy, to będziem żyć tak, jak nam Bóg dozwoli; mówi nam bowiem przez proroka: nawróćcie się ku mnie całem sercem waszem, postem i płaczem. Jeśli tak uczynimy, wszelki grzech odpuszczony nam będzie; lecz my wracamy się do złego, jako świnia w kale grzechów zawsze tarzając się i tak zostajemy. Dlatego przez proroka mówi nam: zro-

Wiersz 6 дѣѣма» дѣѣмы H. — 10 Альтѣ» Льтѣ H. Ł., Алто Ch., Ольто R. T. — 11 пондоша» подидоша Ł. — 13 побѣгоша .. Половьци» побѣгоша Половьцы H. mylnie. — 25 недрѣмь» кредъмъ H. R. T. — 28 жити» бъıти H. R. T.

[1]) Joel II, 12.

цаемъ са, акъı скинии къ нам грѣховьнъıмъ присно каюмще са, и тако прѣбъıваемъ. Тъмь же пророкъмь нашъ глаголеть: разоумѣхъ, рече, яко жестокъ еси, и шия желѣзна твоа[1]; того ради оудрьжахъ отъ васъ дъждь, придѣлъ единъ одъждихъ, а другаго не одъждихъ, исъше, и поразихъ въı зноемь и разлиуьнъıмь каземи: то и тако не обратисте са къ мънѣ[2]. Сего ради винограды ваша и смоквие ваше, ниивъı и дъбровъı ваша истрѣхъ, глаголеть Господь, а злобъı вашихъ не могохъ истрѣти; послахъ на въı разлиуьнъıмь болѣзни и съмрьти тажькъıмь, и на скотъı казнь свою послахъ: то и тоу не обратисте са, нъ рьсте: мужанъıи са. До колѣ не насъıтисте са злобъı вашихъ? въı бо оуклонисте са отъ пути моего, глаголеть Господь, и съблазнисте многъı; сего ради бѣдж съѣдѣтель скоръ на протибьнъıи и на прелюбодѣица, и на кленжщаа са именьмь моимь къ лъжи и на лишающаа мьздъı наимьника, насильствоующаа сироте и вьдовицѣ и на оуклоняющаа сѣдъ крив. По уьто не въздрьжасте са къ грѣсѣхъ вашихъ, нъ оуклонисте закона моа, и не съхранисте ихъ? обратите са къ мънѣ, и обращъ са къ вамъ, глаголеть Господь,[3] и азъ отверьзж вамъ хлѣвъı небесънъıи, и отъвращъ отъ васъ гнѣвъ мои, доньдеже вьсе оскоудѣеть вамъ, и не имать изнемощи виногради ваши, ни ниивъı. Нъ въı отлжасте ма ма

zumiałem, rzekł, jako twardy jesteś i szyja 1068
twoja żelazna, dlatego wstrzymałem wam deszcz, dział jeden zwilżyłem, a drugiego nie zwilżyłem, zesechł i poraziłem was skwarem i rozlicznemi karami, a i tak nie nawróciliście się ku mnie, dlatego winnice wasze i figi wasze, niwy i dąbrowy wasze starłem, mówi Pan, a złości waszych wyplenić nie mogłem. Zesłałem na was rozliczne boleści i śmierci ciężkie, i na bydło karę swoją posłałem: a i wtedy nie nawróciliście się, jenoście rzekli: krzepmy się. Kiedyż więc nasycicie się złości waszych? wy bowiem zboczyliście z drogi mojej, mówi Pan; i wielu zgorszyliście, przeto będę świadkiem skorym na przeciwnych mi i wszeteczników, i na wzywających fałszywie imienia mojego, i na zatrzymujących zapłaty najemnikowi, na ciemiężących sieroty i wdowy i na wykręcających sąd obłudnie. Czemu nie powściągnęliście się w grzechach waszych, lecz wykroczyliście przeciw moim zakonom, a nie zachowaliście ich? Nawróćcie się ku mnie, a ja nawrócę się k'wam, mówi Pan; i otworzę wam upusty niebieskie i odwrócę od was gniew mój, aż będziecie obfitować we wszystko, i nie będą pustoszeć winogrady wasze i niwy. Lecz wy bluźniliście mi słowami waszemi, mówiąc: próżny, kto służy Bogu! Przeto ustami czczą mię, a serce ich dalekie jest ode mnie, mówi Pan. Dlatego o co prosim, nie otrzymujemy:

Wiersz 5 желѣзна» желѣзнаакам H. R. T. — 29 отверьж» отверьг H., отверьк R., mylnie. — 30 отъвращъ» къзращъ H. R. T.

[1]) Porówn. Exod. XXXII, 9. [2]) Amos IV, 7, 8. [3]) Porówn. Ezech. XVIII, 33.

1068 слоκеса каша, глаголюще: соуетьнъ работаимъ Богоу. Тъмь же оусты уътять ма, а сръдьце ихъ далеуе отъстоить мене[1]), глаголеть Господь. Сего ради, их же просимъ, не оулажимъ: бадеть бо, реуе, егда приζокете ма, аζъ же не послоушаю васъ[2]); къзищете мене ζъли, и не обрящете; не късхотѣша бо ходити по мойимъ моимъ, да того ради затворитьсѧ са небо, око ли ζъло отъкерзаеть са, градъ къ дъжда мѣсто поуская, око ли сланою плодъı оуζинаимъ, и ζемлю ζлокымъ томъ, нашихъ ради грѣхъ. Аще ли са покаимъ отъ ζълобъ нашихъ, то имъı ладъимъ сконымъ дасть намъ бъıсть прошенью, и одъждить намъ дъжда ранъ и поздънъ, и напълнать са гоумна наша пъшеница, пролиють са точила винъıмъ и масльıмъ, и къздамъ камъ за ядъ, и же поемъ пражи, и христоже и гласимъ. Сила моа велиıа, ıа же посладъ на къı, глаголеть Господь въседрьжитель. Си слъıшаще къстагнимъ са на добро, къзищете сада, изъıмите обидимаго, на покланьıе придемъ, не къздающе ζъла за ζъло, ни клеветъı за клеветъ, нъ любъıмъ приклонимъ са господѣ нашемъ Богѣ, постомъ и ръıданьıмъ, сълзами омъıкающе въсь прѣгрѣшенью, не слоκомъ нарицающе са христьıнъı, а погапскъı живоуще. Се бо не погапьскъı ли живемъ, аще къ сърадьıмъ вѣроующе? Аще бо къто оусърадеть ублюдиζьца, то къзрадаеть са, или вдовицѣ, ли сиротѣ. То не погапьскъı ли се есть?

stanie się bowiem, rzekł, że gdy mnie wezwiecie, ja nie usłucham was; szukać mię będziecie zli, a nie znajdziecie; nie chcieli bowiem chodzić po drogach moich; niech przeto zamknie się niebo, lub na złe otwiera się, grad zamiast deszczu puszczając, albo mrozem urodzaje warząc, i ziemię spieką psując dla naszych grzechów. Jeśli zaś kajać się będziem złości naszych, to jako dzieciom swoim da nam wszystko o co poprosim, i zrosi nam deszcz rany i poźny, i napełnią się gumna nasze pszenicą, obfitować będą winnice i oliwiarnie, i nagrodzę wam za lata, w których zjadła wam plon szarańcza, chrząszcze i gąsienice. Siła moja wielka którą posłałem na was, mówi Pan, wszystkodzierzca. To słysząc weźmy się do dobrego, szukajcie sądu, ratujcie krzywdzonego, czyńmy pokutę, nie oddając złem za złe, ani obmową za obmowę, lecz miłością przywiążmy się do pana Boga naszego, postem i płaczem, łzami obmywając wszystkie grzechy, nie słowem nazywając się chrześcianami, a po pogańsku żyjąc. Oto bowiem nie po pogańskuli żyjemy, gdy wierzymy w spotkanie? Jeśli bowiem kto spotka zakonnika, to wraca się jak przed odyńcem lub świnią. Nie jestżeto po pogańsku? Wszak to dyabelska nauka dzierżyć się tego przesądu. Drudzy zaś wierzą w kichanie, które bywa zdrowe na głowę. Tymi to dyabeł podchodzi i drugimi zwyczajami, wszelkiemi chytrościami odwo-

Wiersz 32 нан› ни Ł.

[1]) Jezaj. XXIX, 13. [2]) Przyp. I, 28.

Се бо по дияволю млоученью кобь сими дрьжать; дроузии же изыхавию кроують, иже къпають на здрание главъ. Въ сими дияволъ льстить и дроугъими нравы, льстивыми льстьми прелъщаа ны отъ Бога, трубами и скоморохы, гъслями и роусалии. Видимъ бо игрища отполоучена и людии множьство на нихъ, ако оупихати мають дроуг дроуга, позорь дѣюще отъ бѣса ухищьрениаго дѣла: а црькъви стоать, егда же бываеть годъ молитвы, мало ихъ обратаеть са къ црькъви. Да сего ради казни приемлемъ отъ Бога въсауъсиъ и нахожение ратьныхъ, по божию повелению приемлемъ казнь грѣхъ ради нашихъ. Мы же на предълежащее къпратимъ са.

Изяславоу же съ Всеволодъмь Кыеву пришьдъшю, а Святославоу Чрънигову, людие кыевьстии приехаша Кыеву, и съткориша вече на търговищи, и рѣша, пославъше са къ кънязю: се, Половьци расоули са по оуемли, дай, кънаже, оружие и коня, и ище бихомъ са съ ними. Изяславъ же сего не послоуша. И почаша людие говорити на воеводу на Коснячьку, идоша на гору съ вѣча, и придоша на дворъ Коснячьковъ, и не обратъше его, сташа оу двора Брачиславля, и рѣша: поидемъ, висадимъ дроужину изъ погреба. И раздѣлиша са на двое: полоовина ихъ иде къ погребоу, а полоовина ихъ иде по мостоу: си же придоша на кънажь дворъ. Изяславоу же сѣдящю на сѣнехъ съ дроужиною своею, начаша прѣти са съ

dząc nas od Boga: trąbami i skomorochami, 1068
gęślami i rusaliami. Widzim bowiem miejsca igrzysk wydeptane, i mnóstwo ludzi na nich, jak się pcha jeden przez drugiego na widowiska od dyabłów wymyślone, a cerkwie stoją puste; gdy się nabożeństwo odprawia, mało kto znachodzi się w cerkwi. Owoż dlatego spotykają nas od Boga kary wszelakie, i najazdy wojenne z bożego rozkazu dosięgają nas, jako kara za grzechy nasze. My zaś wrócim do naszego przedmiotu.

Gdy Izęsław z Wszesławem wrócił do Kijowa, a Świętosław do Czernigowa, ludzie kijowscy do Kijowa zbiegłszy wiece na targowicy złożyli, i posłali do xięcia mówiąc: oto Połowcy rozsypali się po kraju, daj nam xiążę oręż i konie, a jeszcze będziem się bić z nimi. Izęsław zaś tego nie usłuchał. I poczęli ludzie wygadywać na wojewodę Kośniaczka, poszli z wieca na górę i przyszli na dwór Kośniaczkow, a nie zastawszy go, stanęli u dworu Bręczysławowego i rzekli: pójdziem wyswobodzić drużynę z więzienia. I rozdzielili się na dwoje: połowa ich poszła ku więzieniu, a połowa szła na most, i przyszła na dwor xiążęcy. Izęsław zaś siedział z drużyną swoją w przedsieniu. Stojąc na dole poczęli spierać się z xiążęciem. Gdy xiążę z okienka

Wiersz 29 дроужиною дроужиною своею Ł.

1068 кънязь, стояще долѣ. Кънязю же ихъ окольнии хрящю и дружина стояшѧ отъ кънязя, рече Тоукы, братъ Ютинь, Изяславоу: видиши, кънязе, людие къзбѣгли, посли, ать Всеслава блюдать. И се имоу глаголющю, дроугыи полочина людии приде отъ погреба, отъворивъше погребъ, и рекоша дружина кънязю: се зло есть, посли къ Всеславоу, ать призвавъше льстию къ окънью проньзать и мьчьмь. И не послоуша сего кънязь. Людие же кликнѫша, и идоша къ порозѣ Всеславлю. Изяславъ же се видѣвъ, съ Всеволодъмь побѣгоста съ двора, людие же высѣкоша Всеслава ихъ порозѣ въ пятыи на десяте дьнь сентября, и поставиша и срѣдѣ двора кънажа, дворъ же кънажь разграбиша, бещисльно множьство злата и сребра, коунами и скорою. Изяславъ же бѣжа къ Лахы. По сьмь же Полоцьцыихъ воюющихъ по земли роуськыи, Святославоу сѣдящю Чрьнигове, и Полоцьцыихъ воюющихъ около Чрьнигова, Святославъ же събравъ дружины немного изиде на ня къ Снопьскоу. И оузрѣша Полоцьци идѫща кони, приспѣша са противоу. И видѣвъ Святославъ множьство ихъ, и рече дружинѣ своеи: потягнемъ, оуже намъ не льзѣ камо са дѣти. И оудариша къ кони, одоле Святославъ къ трехъ тысѫщахъ, а Полоцьци въ дѣвѣ на десяте тысѫщи, и тако изби я, а дружьи потопоша къ Снови, а кънязь ихъ миша ражьна, въ прѣкыи дьнь ноември. И възвратя са съ побѣдою къ градъ свои

pogląda, a drużyna przy nim stała, rzekł do Izęsława Tuki, brat Czudyna: widzisz xiążę rozjątrzenie ludu, poszlij niech strzegą Wszesława. Gdy to mówił, druga połowa ludzi od więzienia nadeszła, więzienie otwarłszy. I rzekła drużyna xięciu: oto źle się dzieje; poszlij do Wszesława, niech go chytrze zwabią do okienka i mieczem przebiją. I nie usłuchał tego xiążę. Ludzie zaś krzyknąwszy poszli do ciemnicy Wszesławowej. Izęsław zaś to widząc uciekł z dwora z Wszewłodem; a lud wyrąbał Wszesława z ciemnicy 15 września i posadzili go pośród dwora xiążęcego, dwór zaś xiążęcy złupili, niezliczone mnóstwo złota i srebra, kun i skór. Izęsław zaś uciekł do Polski. Potem zaś Połowcy Ruś pustoszyli a Świętosław był w Czernigowie. Gdy zaś Połowcy pustoszyli około Czernigowa, Świętosław zebrał trochę drużyny i poszedł na nich ku Snowsku. I ujrzawszy Połowcy wojsko idące przygotowali się na nie. I widząc Świętosław mnóstwo ich, rzekł do swojej drużyny: uderzmy, już nam nigdzie podziać się nie podobna. I spiąwszy konie zwyciężył Świętosław w trzy tysiące, a Połowców było dwanaście tysięcy; i tak jednych pozabijał, a drudzy w Snowie potonęli, xięcia zaś ich wzięto jeńcem dnia 1 listopada. I wrócił ze zwycięztwem w gród swój Czernigów Świętosław. Wszesław zaś siedział w Kijowie. Oto Bóg okazał siłę krzyża, ponieważ Izęsław całował krzyż, a pojmał go, dlatego naprowadził Bóg pogan; tego

Wiersz 19 скорою» скарою H. i Ch. — 23 дружины немного» дружина и немогно ихъ H.

Ѵрьнигокъ, Сватославъ. Всеславъ же сѣде Кыевѣ. Се же Богъ яви силу крьстьную, понеже Изяславъ цѣлованъе крьстъ, и ѥ и, тѣмь же наведе Богъ поганыѧ, сего же ради изѣлѣ крьстъ ѹчстивыи. Въ дьнь бо къздвиженья Всеславъ къздъхнувъ рече: о крьсте ѹчстивыи, понеже къ тобѣ вѣровахъ, изѣлѣи ма отъ рока сего. Богъ же показа силу крьстьную на показанье земли роуськыѣ, да не престѹпаютъ ѹчстьнаго крьста, цѣлованьѣ его: аще ли престѹпить къто, то и сѣдѣ прииметь казнь и на придѹщимъ вѣцѣ казнь вѣчьнѹю. Понеже велика есть сила крьстьная, крьстомъ бо побѣжени бываютъ силы бѣсовьскыѧ, крьстомъ бо Господь къмѹзомъ пособитъ къ бранехъ, крьстомъ ограженьи вѣрьнии ѹлокѹи побѣждаютъ сапостаты противьныѧ, крьстомъ бо къ скорѣ изѣлѣваетъ отъ напастии, призывающе его съ вѣрою, пѹщаютъ бѣси тѣмьно крьста, аще бо бываютъ отъ бѣсъ мѹчѣтаими, ѹмѣншаѥтъ ще крьстомъ, прогонными бываютъ. Всеславъ же сѣде Кыевѣ мѣсяць седмь.

64. Въ лѣто ,ѕфоѯ. Поиде Изяславъ съ Болеславомъ на Всеслава, Всеславъ же поиде противоу, и приде Бѣлоу городоу Всеславъ. И бывъши ноши оутаивъ са Кыяны бѣжа изъ Бѣла города Полотьскоу. Ѯа оутра же видѣвъше людие къняжь бѣжавъша къзвратиша са Кыякоу, и сътвориша вѣче, посласта са къ Сватославоу и къ Всеволодоу, глаголюще: мы оуже ѹжо сътворили есмы, къняжь своего прогнавъше, а се ведетъ на ны ляцьскыѧ земля, заś widocznie zbawił krzyż czestny: albowiem w dzień podniesienia krzyża Wszesław westchnąwszy rzekł: o krzyżu czestny, ponieważ w ciebie wierzyłem, wybaw mię z rowu tego. Bóg zaś pokazał moc krzyżową dla okazania Rusi, aby raz krzyż czestny całując, przysięgi nie łamała; bowiem gdy ją kto złamie, to i tu karę odniesie, i w życiu przyszłem skazan będzie na karę wieczną. Ponieważ wielka jest moc krzyża, krzyżem bowiem zwyciężone bywają siły biesowskie, krzyżem też pomaga Pan xiążętom zwyciężać na wojnach; krzyżem uzbrojeni wierni ludzie zwyciężają przeciwnych wrogów; krzyż też rychło wybawia od napaści wzywających go z wiarą; niczego się biesy nie boją, jeno krzyża; jeśli biesy nagabywają, znakiem krzyża na twarzy położonym bywają odpędzeni. Wszesław tedy siedział w Kijowiem miesięcy siedm. 1068 —69

64. Lata 6577 poszedł Izęsław z Bolesławem na Wszesława. Wszesław zaś poszedł naprzeciw; i przyszedł do Białogrodu Wszesław. Gdy noc nadeszła, zamiar swój przed Kijowianami ukrywszy, zbiegł z Białogrodu do Połocka. Nazajutrz ludzie obaczywszy że xiążę uciekł, wrócili do Kijowa, i wiece złożywszy posłali do Świętosława i Wszewłoda, mówiąc: oto zleśmy zrobili wygnawszy xięcia swojego, a teraz wiedzie na nas Polaków; pójdźcie więc w gród ojca

Wiersz 8 рока» рѣка we wszystkich kodexach. — 12 придѹщимъ» прѣдѹщимъ H. — 19 призывающе» призывающимъ H. Ł.

1069 — 70 и поидета къ градъ отьця своего: аще ли не хочета, то имъ всякоя, хранѣтше городъ свои, стяжити къ грѣтьскыя землѣ. И рече имъ Святославъ: къ посемъ къ братоу своемоу, аще поидеть на ны съ Ляхы гоубити насъ, то къ противоу имоу ратныя, не дадимъ бо погоубити града отьця своего: аще ли хощеть съ миромъ, то къ малѣ поидеть дроужиною. И оутѣшиста Кыяне. Святославъ же и Всеволодъ посласта къ Изяславоу, глаголюще: Всеславъ ти бѣжалъ, а не води Ляховъ Кыяскоу, противьна бо ти нѣтоу; аще ли хощеши гнѣвъныи ити, и погоубити градъ, то вѣси, яко нама жаль отьня стола. То слышавъ Изяславъ, остави Ляхы и поиде съ Болеславомь, мало Ляховъ имѣя. Посла же предъ собою сына своего Мьстислава Кыяскоу. И пришьдъ Мьстиславъ всѣхъ Кыяны, иже бѣша късавши Всеслава, имѣвъшя седмь десять оудь, а дроугыя ослѣпивша, дроугыя безъ вины погоубивъ, не испытавъ. Изяславоу же идоущю къ градоу изидоша людие противоу съ покоемъ, и приимша къняжь свои Кыяне, и сѣде Изяславъ на столѣ своемь мѣсяца маа въ вторыи день. И расплоущя Ляхы по покоромъ; исѣкоша Ляхы оттоу. Възвратися са къ Ляхы Болеславъ къ землѣ своей. Изяславъ же възгна трѣгъ на горѣ, и прогна Всеслава изъ Полотьска, посади сына своего Мьстислава Полотьскѣ: онъ же къ скоро оумре тоу, и посади къ всего место брата его Святополъка, Всеславоу же бѣжавшю.

Въ лѣто ,ѕфон., роди са отъ Всеволода

swojego; jeśli nie zechcecie, to nam nic zostaje nic, jak spalić gród swój i pójść do Grecyi. I rzekł im Świętosław: poszlem do brata swojego, jeśli pójdzie na was z Polakami aby was wytępić, to wystąpim przeciw niemu do wojny, nie damy bowiem niszczyć grodu ojca swojego; jeśli zaś zechce pokoju, to niech wejdzie z małą drużyną. I ucieszyli się Kijowianie. Świętosław tedy i Wszewłod posłali do Izęsława mówiąc: Wszesław uciekł przed tobą, nie prowadź Polaków do Kijowa, przeciwnika bowiem nie masz; jeśli zaś zechcesz w gniewie trwać i niszczyć gród, to wiedz że nam żal ojcowskiego stolca. Słysząc to Izęsław zostawił wojsko polskie, sam zaś z Bolesławem i niewielą Polakami poszedł. Posłał zaś przed sobą do Kijowa syna swojego, Mścisława. I przyszedłszy Mścisław wyciął Kijowian tych którzy Wszesława wyrąbali, w liczbie 70 głów, a drugich oślepił; drugich potracił niewinnie, bez śledztwa. Gdy zaś Izęsław wchodził do grodu, wyszli naprzeciw niemu ludzie z pokłonem, i przyjęli Kijowianie xięcia swojego. I siadł Izęsław na stolcu swoim miesiąca maja, dnia 2. I rozłożył Polaków po leżach; zabijano Polaków tajemnie, i wrócił Bolesław do Polski, w ziemię swoją. Izęsław zaś przeniósł targowicę na górę; i Wszesława z Połocka wygnał, posadziwszy syna swego Mścisława w Połocku, a ten wkrótce umarł tu: i posadził w jego miejscu brata jego, Świętopełka, a Wszesław uciekł.

Lata 6578 urodził się Wszewłodowi syn,

Wiersz 35 Всеволода» Всеслава H. Ch., mylnie.

сынъ, и нарекоша (и) именемь Ростиславъ. Въ се же лѣто заложена бысть церкы святаго Михаила въ монастыри на Выдобыти.

6579 — 1071

65. Въ лѣто ,ѕфоѳ., вожьдаша Половьци оу Ростовьця и оу Нетятина. Въ се же лѣто изыгна Всеславъ Святополъка изъ Полотьска. Въ се же лѣто побѣди Ярополъкъ Всеслава оу Голотичьска. Въ сѝ времена приде влъхъ, прѣлщенъ бѣсомь; пришьдъ бо Кыеву глаголаше сице: явися ми са есть пять богъ, глаголюще сице: повѣдай людемъ: яко на пять лѣтъ Дънѣпроу потечеть въспять и земляныя прѣстѣпати на ина места, яко стати грѣчьстѣи земли на роусьстѣи, а роусьстѣи на грѣчьстѣи, и прочиихъ земляныхъ измѣнити са. Сего же некѣгласи послоушахъ, вѣрьнии же насмѣхахъ са, глаголюще емоу: бѣсъ тобою играеть на погоубѣ твоѣ. Еже и бысть емоу: въ единѣ бо нощь бысть безъ вѣсти. Бѣси бо подъгъкъше на зло бѣсодѣть, по сыть же насмиса̀вьши са; вѣрѣзаша и въ пропасть съмрьтьнѣмь, плоуживъше глаголати. Яможе се съмѣсимъ бѣсовьское плоужение и дѣиство. Бѣкъшю бо единою скадости въ ростовьстѣи области, въстаста два влъха отъ Ярославля, глаголюща: яко мы вѣмы, къто обилие дрѣжить. И поидоста по Вълзѣ. Кѣдѣ придоста къ погость, тоу же нарицаста влъхыняи женѣ, глаголюща: яко сѝ жито дрѣжить, а сѝ медъ, а сѝ рыбы, а сѝ скоі dano mu imię Rościsław. Tegoż lata założona była cerkiew ś. Michała w monastyrze na Wydobyczy.

65. Lata 6579 wojowali Połowcy koło Rostowca i koło Nejętyna. Tegoż lata wygnał Wszesław Świętopełka z Połocka. Tegoż lata zwyciężył Jaropełk Wszesława pod Gołotyczeskiem. W owych czasach przyszedł czarnoxiężnik, poduszczony biesem; przyszedłszy bowiem do Kijowa mówił tak: pojawiło mi się pięciu bogów i tak mówili: opowiadaj ludziom, że przez lat pięć Dniepr będzie płynął wstecz i kraje przechodzić będą na inne miejsca, owoż grecka ziemia przejdzie na Ruś, a Ruska ziemia na Grecyę, i inne kraje zmienią się. Prostacy tedy słuchali go, wierni zaś naśmiewali się mówiąc mu: bies stroi sobie igrzysko z ciebie, dla zguby twej. I tak też stało się z nim, jednej bowiem nocy znikł bez wieści. Biesy bowiem podbudziwszy, do złego wiodą, a potem naśmiewają się; wtrącili go w przepaść śmiertelną, nauczywszy go tak mówić. Owoż opowiemy takie biesowskie poduszczenie i sprawę. Gdy razu jednego był niedostatek w rostowskiej włości, zjawili się dwaj czarnoxiężnicy od Jarosławia, mówiąc: oto my wiemy kto urodzaj dzierży. I poszli ponad Wołgę; gdzie przyszli do powiatu wymienili znakomitsze niewiasty mówiąc: oto ta zboże dzierży, a ta miód, a ta ryby, a ta skórę. I przyprowadzali do

---

Wiersz 6 Ростовьця» Растовьця H. Ł. R. T. — 29 съкѣтѣ» съкѣты H. T. — 30 придоста» приджуть H., придѣть Ł., mylnie, — 31 нарицаста» наѧста H. Ch., нарицахѫ Ł., нарекаста R. T., mylnie,

1071 рѧ. И привожахѫ къ нима сестры свои, матере и жены свои, она же къ мѫжьстѣи прорѣзавъша ѫ плещема изимаста либо жито, либо рыбѫ, или вѣверицѫ, и оубиваста многы жены, имѣнье ихъ отимаста собѣ. И придоста на Бѣлоозеро, и бѣ оу нею людии инѣхъ три сѫта. Въ се же врѣмя приключи са придти отъ Святослава дань имѫщю Янеки, сыноу Мѫшатиноу, повѣдаша имоу Бѣлоозерьци, яко два кощеснинка изубила оуже многы жены по Вълзѣ и по Шексне, и пришьла вѣста сюда. Янъ же испытавъ, яко вѣста сьрьда, и оубѣдивъ, яко своего къпазѣ, посла къ нимъ, иже около нею сѫть, рече имъ: выдайте влъхва та сюда, яко сьрьда вѣста моего къпазѣ. Они же сего не послоушаша. Янъ же поиде самъ безъ оружия. И рѣша имоу отроци его: не ходи безъ оружия, осоромать ти. Онъ же повелѣ имѫти оружие отроцемъ, и вѣста два на десяте отрока съ нимь. И поиде къ нимъ къ лѣсоу. Они же сташа, испалчившеи са противоу. Янеки же идущю съ топорьцемь, къстаяпиша отъ нихъ трие мѫжи, придоша къ Янеки, реку имоу: куда идеши на съмрьть; не ходи. Онамоу повелѣвъшю бити и, къ проучимъ же поиде. Они же соуиваша са на ня, единъ грѣшн са Янѣ топорьмь, Янъ же оборота топоръ, оудари и тылиемь, повелѣ отроцемъ сѣщи и. Они же бѣжаша къ лѣсѣ. Оубиша же тоу попа Янеча. Янъ же къпьдѣ къ градѣ къ Бѣлоозерьцьмъ, рече имъ:

nich siostry swoje, matki i żony swoje, oni zaś niby to z pleców przekrojonych wyjmowali albo żyto, albo rybę, albo wywiórkę; i zabili wiele niewiast, a mienie ich zabrali sobie. I przyszli na Białejezioro, i było z nimi innych ludzi trzystu. Tegoż czasu zdarzyło się, że przyszedł od Świętosława Jan syn Wyszęty wybierać dań. Powiedzieli mu Białojeziercy, że dwaj czarodzieje zabili już mnóstwo niewiast nad Wołgą i nad Szeksną i przyszli tu. Jan tedy badał, czyimi są smerdami; a dowiedziawszy się, że jego xięcia, posłał do tych którzy koło nich byli, mówiąc im: wydajcie tu czarnoxiężników tych, bowiem to są smerdowie mojego xięcia. Oni zaś tego nie usłuchali. Jan tedy poszedł sam bez oręża. I rzekli mu jego pachołcy: nie idź bez oręża, osromocą cię. On tedy kazał wziąć oręż pachołkom, i było dwunastu pachołków z nim. I poszedł do nich w las; oni zaś stanęli uszykowani przeciw niemu. Gdy tedy Jan szedł z toporkiem, wystąpiło trzech mężów z pomiędzy nich, i przyszło ku Janowi, mówiąc mu: oto widocznie idziesz na śmierć, nie idź. On kazał ich bić, i pomknął się ku drugim. Gdy zaś na nich natarli, jeden z nich zamachnął się na Jana toporem, Jan zaś topor obróciwszy uderzył go tylcem i rozkazał pachołkom rąbać ich. Oni tedy uciekli w las. Ubili zaś tu kapłana Janowego; Jan zaś wszedłszy w gród Białojezierców, rzekł im: jeśli nie zchwytacie tych czarnoxiężników, to i za rok od was nie pójdę.

Wiersz 3 прорѣзавъша] прорѣзавъше w kodexach mylnie.

аще не имете кльхкоу сею, не идх отъ
кась и за лето. Бѣгооҳерьци же шьдъше
шьша и, и приведоша и къ немоу. И рече
имъ: чьто ради погоубиста толико чловѣкъ?
Онѣмѣ же рекъшема: ако ти дрьжать го-
бинь; да аще истребиши снѣ, бядеть обил-
ие: аще ли хощеши, то передъ тобоѭ
къимамѣ жито, ли рыбѣ, ли ино чьто.
Иванъ же рече: но истинѣ къжета! сътво-
рилъ Богъ чловѣка отъ ҳемлѣ, съставлень
костьми и жилами отъ крьве, плоть къ
плоть привьтоже, и не кость привьтоже, къ
тѣмо единѣ Богъ кость. Она же рекоста:
къ кѣмъ, ако кость чловѣкъ сътворень.
Онъ же рече: како? Она же рекоста: Богъ
мыкъ са къ мокьници и къснотикъ са,
отерѣ са вѣхтьмь, и крьже съ небесе на
ҳемлѣ, и распрѣ са сотона съ Богомь,
комоу къ плоть сътворити чловѣка, и сътво-
ри дияволъ чловѣка, а Богъ доушѣ къ нь
къложи: тѣмь же аще оумрьть чловѣкъ,
къ ҳемлѣ идеть тѣло, а доуша къ Богоу.
Рече имъ Иванъ: но истинѣ прѣльстилъ вамъ
есть дияволъ! комоу Богоу вѣроуета?
Она же рекоста: антихристоу. Онъ же ре-
че имъ: то къдѣ есть? Она же рекоста:
сѣдить къ вездѣѭщѣ. Рече имъ Иванъ: то
кыи есть Богъ, сѣдя къ вездѣѭщѣ? тъ
есть высь, а Богъ есть на небесѣ, сѣдя
на прѣстолѣ, славимъ отъ ангелъ, иже
предъстоить емоу съ страхомь, не могоще
на нь зрѣти. А сии бо отъ ангелъ съвръ-
женъ бысть, егоже къ глаголета антихристъ,

Białojeziercy tedy poszli, pochwytali ich, i 1071
przywiedli do niego. I rzekł im: zacoście
potracili tylu ludzi? Oni zaś rzekli: oto ci
dzierżą urodzaj, gdy więc ich wyplenimy,
będzie obfitość. Jeśli zechcesz, to w twojej
obecności wyjmiemy zboże, albo ryby, albo
co innego. Jan zaś rzekł: zaiste łżecie!
Bóg stworzył człowieka z ziemi; składa się
z kości i z żył krwistych, niema w nim
nic, i nic on nie wie, tylko jeden Bóg
wie. Oni zaś rzekli: my wiemy jako czło-
wiek został stworzony. On zaś rzekł: jako?
Oni zaś rzekli: Bóg umywał się w łaźni, i
spociwszy się, otarł się wiechciem i rzucił
go z niebios na ziemię, i spierał się szatan
z Bogiem, kto we wiechciu ma stworzyć
człowieka? I stworzył człowieka dyabeł, a
Bóg duszę w niego włożył: dlatego gdy
człowiek umrze, ciało jego idzie w ziemię,
a dusza ku Bogu. Rzekł im Jan: zaiste opę-
tał was dyabeł! w jakiego Boga wierzycie?
Oni zaś rzekli: w antychrysta. On zaś rzekł
im: a gdzież on? Oni zaś rzekli: siedzi w
bezdeni. Rzekł im Jan: jakiż to Bóg siedzi
w bezdeni? to bies jest, a Bóg jest na
niebiosach, siedzi na tronie, sławiony od
aniołów, którzy mu ze strachem usługują
nie mogąc spojrzeć nań. A ten zaś z po-
między aniołów ztrącon był, którego an-
tychrystem nazywacie; za hardość swoją
strącon był z niebios, i jest w bezdeni,
jak to sami powiadacie, czekając aż przyj-
dzie Bóg z niebios, tego antychrysta skrę-

Wiersz 9 къжета tak w Ch., w H. къжете, w Ł. къжа то. — 14 къ кѣмъ tak w Ł., къ дма вѣдаемѣ H., мы вѣдаемъ R. T. — 22 тѣло niema H. — 23 даю» касъ w kodexach mylnie. — 33 антихристъ» антихриста H. R. T.

1076 ха немилостивое его мученьство имѣсть съ повесе, и метъ къ кождѣмъ, иможе то мы глаголеста, жьда, когда придеть Богъ съ повесе, сего ихъ антихриста съимѣеть душю, и посадить и къ огню вѣчьному съ слоугами его, и ине къ помоу вароужить. Ина же и сѣдъ ихъ прияти отъ нее, и не сѣмрѣти тако. Онѣма же рекъшема: нама кози повидають, не можемо ина сътворити нитьтоже. Онъ же рече има: имѣють ама кози. Она же рекоста: ама предстати предъ Святославомь, а ты не можеши сътворити нитьтоже. Иванъ же повель ихъ и, и потрѣгати крадь ею. Сима же теснома и крадь ею потрѣгаема росклѣпь, рече има Иванъ: чьто ама кози имѣють? Онѣма же рекъшема: стати ама предъ Святославомь; повель Иванъ изложити рамо къ оусту има и привязати и къ оупрязи. И поусти предъ собомь къ лодии, и самъ по нихъ иде. Сташа на оустии Шексны, и рече има Иванъ: чьто ама кози имѣють? Она же реста: сице ама кози имѣють: не бѣти ама живота отъ тебе. И рече има Иванъ: то ти ама право имѣють кози. Она же рекоста: къ аще ама поустиши, много ти добра будеть: аще ли ама потоучиши, многа потязь приимеши и зъло. Онъ же рече има: аще ама поучю, то зъло ми будеть отъ Бога; аще ли ама потоучю, то мьзда ми будеть. И рече Иванъ повозьникомъ: ци

puje więzami i wrzuci go w ogień wieczny wraz z sługami jego i tymi co weń wierzą. Wy zaś i tu ode mnie, i tam po śmierci mękom podpadniecie. Oni zaś rzekli: nam bogowie powiadają: nic nam zrobić nie mogesz. On zaś rzekł im: bogowie wasi żłą. Oni zaś rzekli: nam stanąć przed Świętosławem; a ty nie możesz nam nic zrobić. Jan zaś kazał ich bić i targać za brody. Gdy ich bito i za brody targano rozczepem, rzekł im Jan: co wam bogowie mówią? Oni zaś rzekli: stanąć nam przed Świętosławem. I kazał Jan włożyć im powąz w usta i przywiązać do uprzęży. I wysłał ich przed sobą w łodzi, a sam za nimi szedł. Gdy stanęli na uściu Szeksny, rzekł im Jan: co wam bogowie mówią? Oni zaś rzekli: mówią nam bogowie tak, że nas żywych nie puścisz. I rzekł im Jan: toć wam prawdę mówią bogowie. Oni zaś rzekli: przecież jeśli nas puścisz, doznasz wiele dobrego, jeśli zaś nas potracisz, doświadczysz wiele smutku i złego. On zaś rzekł im: jeśli was puszczę, to mię kara spotka od Boga, a jeśli was potracę, to będę miał nagrodę. I rzekł Jan wioślarzom: czy któremu z was zabili ci kogo z rodzeństwa? Oni zaś rzekli: mnie matkę, drugiemu siostrę, innemu krewnego. On zaś rzekł im: mścijcie się za swoich. Oni tedy pochwyciwszy, ubili ich, i na drzewie powiesili: spotkała więc ich zemsta od Boga we-

---

Wiersz 15 тесномa» питыма H., имыимъ R. T. — 16 роскѣпимъ» проскѣпимъ H. Ł. — 20 оупрязоу» оупрязимъ H. R. T. — къ лодии tak ma R. T., лодиа H. — 24 живома» живымъ H. R. T., mylnie. — 25 има» имъ H. Ł. — 27 ино» иисъ H.

комоу клѣть ѥсть родивъ оумьшихъ отъ сего? Они же рѣша: мьнѣ мати, дроугомоу сестра, иномоу родить. Онъ же рече имъ: мьстите своихъ. Они же помьнѣше оучима и, и повѣсима и на дрѣвѣ, отъмьстиме приимъша отъ Бога по правдѣ. Ѥгда же идяшю домоу, въ дроугыи нощь медвѣдь къпиць, оутрьпъ ию и сѣѣде коудесьникоу. И тако погыбошаста влоучѣнимь бѣсовьскымь, прьвыи вѣдяща и гадяща, а своима погоубы не вѣдяща. Аще ли бѣста вѣдала, то не бѣста приимьла на место се, идѣже имѣла има быти: аще ли ѥта бѣста, то не ѹбо глаголаста: не оумрѣти има; еномоу мьнѣщюю оубити и? въ се ѥсть бѣсовьское влоучѣние, бѣси бо не вѣдать мьнѣи оумоувѣнья, въ къглѣнѣть помьсль къ человѣка, тайны бо не съвѣдаше. Богъ единъ вѣсть помъшленья человѣчьскыя, бѣси же не съвѣдають ничьтоже, сать бо помощьни и хоудѣ въторѣмь. Ѩко и се съмѣсѣмь о въторѣ ѥго, и о здравьи ѥго. Въ се бо лѣта приимоуть са нѣкоторѣ Новгородьцю прити къ Оугѡдѣ, и прѣде къ коудесьникоу, хотя къпѣнѣнии отъ него. Онъ же не обычаю своѥмоу ѥта прикъпѣ шасѣ въ храминѣ своѥ. Новгородьцю же сѣдящю на порозѣ тѣм же храминѣ, въ сторонѣ коудесьникъ ѥго ѥ ѥго оружьѥ, и шюе мѣчь вѣсь. Коудесьникъ же къчѣ рече Новгородьцю: коѣи нашѣ не смѣють прити, нѣчто нашѣи на сѣѣ, ѥго же помѣть са. Онъ же помѣнѣвъ на сѣѣ крьстъ, и отъшьдъ покѣсѣ проѣ

dług sprawiedliwości. Gdy zaś Jan wrócił 1071
ku domowi, drugiej nocy wyłazł niedźwiedź, odgryzł czarodziejów i zjadł ich. I tak poginęli, poduszczeniem biesowskiem, o innych wiedząc i wróżąc im, a swojej zguby nie wiedząc. Gdyby ją byli wiedzieli, toby nie przyszli byli w to miejsce, w którem ich schwytano. A gdy byli schwytani, dlaczegoś mówili: nie zginiemy, kiedy ich zabić zamyślał? Owoż taka to jest nauka biesowska. Biesy bowiem myśli ludzkich nie wiedzą, jeno poddają myśl człowiekowi, tajemnic nieświadomi. Bóg jeden wie myśli ludzkie; biesy zaś nie wiedzą nic, są bowiem niemocni i niepokaźni z wejrzenia. Dosyć o to powiemy o powierzchowności ich, i o guślach. Tychże lat zdarzyło się pewnemu Nowogrodcowi pójść w Czudy; i przyszedł do czarodzieja żądając, aby mu uróżył; on zaś zwyczajem swoim zaczął przyzywać biesów do swojej chaty. Nowogrodziec siedział na progu tejże chaty, czarodziej zaś na stronie leżał, i ujrzał nim bies. Czarodziej wstał i rzekł do Nowogrodca: bogowie nasi nie śmieją przyjść, bowiem masz coś na sobie, czego się boją. On tedy przypomniawszy że ma na sobie krzyż, odszedł i powiesił go za tą chatą. Ów zaś począł na nowo przyzywać biesów; biesy tedy rzuciwszy nim, powiedali po co przyszedł. Potem zaś począł go pytać, dlaczego boją się tego, którego nosim na sobie krzyż? On zaś rzekł: to jest znamię niebieskiego Boga, którego bogowie nasi boją się. On

---

Wiersz 7 домоѣи» домовь H. — 23 сѣ бо лѣта tak ma R. T., сѣ бо здравьи въ лѣта сѣ H. i Ł. — 32 прити» къпити H.

1071 крамницѣ тем. Онъ же мняше имъ нѣкая прикъзнати вѣсы. Вѣси же истязаше имъ неправдиѫ, тъгда ради прешьлъ есть. По сьмь же поуѣ пришьти его: тъгда ради конть са его, его же посимъ на собѣ крьсть? Онъ же рече: то есть хоудожьство небесьнаго Бога, его же наши кощи конть са. Онъ же рече: то наши сѫть кощи нашн? кѫдѣ живѫть? Онъ же рече: кощи нашн живѫть къ вѣкѫдѣшнѣмъ, сѫть же окрѫжьмь врѣмн, крѣпкыи, хвосты имѫще, късходѫть же и подъ небо, слоушаѫще нашихъ богокъ, нашн бо кощи на небеси сѫть. Аще къто оумрьеть отъ нашихъ людии, то къзносимъ есть на небо; аще ли отъ нашихъ оумрѫть, то носимъ къ нашимъ богъмъ къ вѣкѫдѣмъ. Имѫще и есть, грѣшьнии во къ ада сѫть, мѫдрые мнѣи къгъмъ, а правьдьнии къ небесьнѣмь цесарьствии и жилищи къдѣрѫть са съ ангелы. Сицѣ ти есть вѣсовьскаа сила, и лѣпота и немощь, тѣмь же прельщаѫть оумоукы, вѣдѫще имъ разгодати видѣнии, вѣлѣѫще са имъ, несъкрьшеныимъ вѣроѫ, вѣлѣѫще са къ сѫпѣ, инѣмъ къ мѫжьстѣ, и тако клъхоудѫть несоутьнѣмь диволомь. Паче же женами вѣсовьскаа клъхоудания къкладѫть, вѣсѣми бо вѣсъ жена прельсти, си же мѫжа, тако же къ вѣси родъ много клъхоудѫть женъ уродивыимъ и отрокоѫ и инѣми вѣсовьскыими къзнами; къ и мѫжи прельщени бѫкладѫть отъ вѣсовъ некърьсии, яко се къ нрѣкыимъ родъ, при апостолѣхъ бо бѫсть

заś rzekł: to jacyż są bogowie wasi? gdzie mieszkają? On zaś rzekł: bogowie nasi żyją w bezdeniach, są zaś z wejrzenia czarni, skrzydlaci, ogoniaści, wznoszą się zaś i pod niebiosa słuchając waszych bogów, albowiem wasi bogowie na niebiosach są. Gdy kto umrze z waszych ludzi, to wznosi się do nieba, gdy zaś z naszych umiera, to go niosą do naszych bogów w bezdeń. Tak też i jest; grzesznicy bowiem w piekle są, oczekując na mękę wieczystą, a sprawiedliwi w królestwie niebieskiem i przebytku obcują z aniołami. Takaćto jest biesowska siła, i pięknota i niemoc, dlatego zwodzą ludzi, każąc im mówić widzenia, zjawiając się słabym w wierze, zjawiając się we śnie, innym w marzeniu, i tak czarują nauczeniem dyabelskiem. Najwięcej zaś przez niewiasty biesowskie czary dzieją się, na początku bowiem bies skusił niewiastę, ona zaś męża, tak też przez wszystkie pokolenia niewiasty wiele czarują to czarnoxięstwem, to trucizną, to innemi biesowskiemi sidłami; ale i mężczyzni niewierni bywają oszukani od biesów, jak to było w pierwszych wiekach, za apostołów, bowiem był Simon czarnoxiężnik, który czarami sprawiał że psy głosem człowieczym gadały, i sam przemieniał się to w starca, to w młodziana, nawet i drugiego przemieniał w inną postać, czynił to za pomocą kuglarstwa. Janni i Mamwry czarnoxięstwem cuda działali przeciw Mojżeszowi, ale wnet Mojżeszowi sprostać nie

Wiersz 5 крьстъ» крьста Ł. R. T. — 8 то наши... кѫдѣ живѫть? niema H. — 23 несъкрьшеныимъ» несъкрьшеноѫ H. — 28 си» жена H. — тако... много» такоѫи родъ много H. Ch., mylnie. — 29 вѣси» вѣси Ł. R., и вѣси T. — 33 нрѣкыимъ родъ» нрѣкыимъ родъ H.

Симонъ влъхвъ, иже творяше влъшьствѣмь
ѣсѣмъ глаголати уподобуѣсѧ, и самъ прѣ-
мѣняшеть ся, ово старъ, ово молодъ, ово
ли и иного прѣмѣняше къ иного образъ,
5 въ мъѵьтании сице творяше. Нинии и
Маѳкрии влъшьвеныимь ѵюдеса творяшета
противоу Моисиѣи, нъ къ скорѣ не къз-
могоста противоу Моисиѣи. Нъ и Коупонъ
творяше мъѵьтание бѣсовьско, ако и по
10 водамъ ходити, ина мъѵьтании творяше,
бѣсъмъ льстивъ, на пагоубѣ собѣ и инѣмъ.
Сицѣ бѣ влъхвъ въсталъ при Глѣбѣ Новѣ
городѣ, глаголяшеть бо людьмъ, творя ся
акъі богъ, многъі прельсти, мало не вьсь
15 городъ, глаголяшеть бо: ако вьсе вѣдаю;
и хоуѣі вѣрь христиньскыихъ, глаголяшеть
бо: ако перендя по Вълховоу придѣ вьсѣ-
ми. И бъість матежь въ градѣ, и вьсѣ
яша жьіоу вѣрь, и хотяхѫ погоубити епи-
20 скопа, епископъ же въдъімъ крьстъ и облѣкъ
ся въ ризъі, ста, рекъ: иже хощеть вѣрь
имѣти влъхвоу, тъ да идеть за нь; аще ли
вѣроуеть къто, тъ къ крьстоу да идеть.
И раздѣлиша ся на двое, вземъ бо Глѣбъ
25 и дроужина его идоша и сташа оу епископа, а людиѥ вьсѣ идоша за влъхва. И бъість
матежь великъ между ими. Глѣбъ же въдъімъ
топоръ подъ скоутъ, приде къ влъхвоу, и
рече емоу: то вѣси ли, уѣто оутро хощеть
30 бъіти, уѣто ли до вечера? Онъ же рече:
вьсе вѣдаю. И рече Глѣбъ: то вѣси ли,
уѣто хощеть бъіти дньсь? Онъ же рече:

mogli. Lecz i Kunop czynił kuglarstwa bie- 1071
sowskie, nawet i po wodach chodził, i inne
kuglarstwa czynił chytrością biesowską na
zgubę swoją i drugich. Tak też zjawił się
był czarnoxiężnik za Gleba w Nowogrodzie;
mówił bowiem ludziom i sam się miał za
Boga; oszukał wielu, ledwie nie wszystek
gród; powiadał bowiem: wiem wszystko;
wierze chrześciańskiej bluźniąc mówił tak:
oto przejdę po Wołchowie w obec wszys-
tkich. I było w grodzie zaburzenie, i wszyscy
w niego uwierzyli, i chcieli zabić biskupa;
biskup zaś wziąwszy krzyż i przywdziawszy
suknię świąteczną stanął i rzekł: kto wie-
rzy czarnoxiężnikowi niech idzie za nim, a
kto ma wiarę, niech idzie do krzyża. I roz-
dzielili się na dwoje, xiążę bowiem Gleb
i drużyna jego poszła i stanęła przy bisku-
pie, a lud wszystek poszedł za czarnoxię-
żnikiem. I było między nimi wielkie zabu-
rzenie. Gleb zaś wziąwszy topor pod suknię,
przyszedł do czarnoxiężnika i rzekł mu: czy
wiesz, co jutro ma się stać, a co dziś do
wieczora? On zaś rzekł: wiem wszystko.
I rzekł Gleb: więc wiesz, co się dziś stać
ma? On zaś rzekł: zdziałam cuda wielkie.
Gleb zaś topor wyjąwszy rozciął go, i padł
nie żywy, a ludzie rozeszli się. On zaś zgi-
nął ciałem i duszą, oddawszy się dyabłu.

Wiersz 6 Маѳкрии] Ѯаѳкрии H. — творяшета] творяшеть H., mylnie. — 8 прѣ-
тивоу Моисиѣи niema H. — 12 Сицѣ] Сицѐ H. R. T. — 13 творя ся] твори-
шеть бо ся H. — 14 богъ] богъмь H. — 19 хотяхѫ погоубити] хота побѣдити
H., — 23 къто... крьстоу] мъто крьстоу H. — 27 въдъімъ] въдъма H. Ł.

1071 — 72 тождеся велика сътворѣ. Глѣбъ же възьмъ топоръ, расѣ и, и паде мрьтвъ, и людие разидошя ся. Онъ же погыбе тѣлъмь и доушемь, придавъ ся дияволоу.

66. Къ лѣто ,ѕѳф., принесоша святыя страстотрьпьца Бориса и Глѣба. Съѣхоушиѣше ся Ярославичи, Изяславъ, Святославъ, Всеволодъ, митрополитъ же, (иже) тъгда бѣ, Георгии, епископъ Петръ переяславьскыи, Михаилъ юрьевьскыи, Ѳеодосии же игоуменъ печерьскыи, Софроний святаго Михаила игоуменъ, Германъ игоуменъ святаго Спаса, Николъ игоуменъ переяславьскыи, и вьси игоумени, и сътворѣше празьдьникъ, празьдьноваша свято, преложиша и къ новѣи церькви, ѥи же съдѣла Изяславъ, и же стоить и нынѣ. И възьмъше прьвое Бориса къ дрѣвяной рацѣ, Изяславъ, Святославъ, Всеволодъ, възьмъше на плещи свои, понесоша, предидоущимъ черноризцьмъ, свѣщи држащѣ къ рацѣ, и по нихъ дияконом съ кадилы, и по сихъ презвутерѣ, и по нихъ епископи съ митрополитьмь, и по нихъ рацѣ несоуще идяхоу. И принесъше къ новѣи церькви, отъверзоша рацѣ, испльни ся благоуханиа церькы, вона благы; видѣвъше же се, прославиша Бога. И митрополита оужасъ обиде, яко бо не твьрдо вѣроуѣ къ нима; и падъ ниць просяше прощениа. Цѣловавъше мощи ѥго, възложиша и къ рацѣ каменѣ. По сихъ же възьмъше Глѣба къ рацѣ каменѣ, въставиша на сани, и ѥдоуще за

66. Lata 6580 przynieśli świętych męczenników Borysa i Gleba. Zebrawszy się Jarosławicze: Izęsław, Świętosław, Wszewłod, tudzież metropolita który wtenczas był, Jerzy, biskupi: Piotr perejęsławski, Michał juryewski, takoż Teodozy igumen peczerski, Sofroni igumen ś. Michała, German igumen ś. Spasa, Mikołaj igumen perejęsławski, i wszyscy igumenowie, i wyprawili praźnik, i uroczyście go święcili; złożyli ich w nowej cerkwi założonej przez Izęsława, która stoi podziśdzień. I najpierw Borysa w trumnie drewnianej Izęsław, Świętosław, Wszewłod, wziąwszy na plecy swoje, ponieśli: przodem szli zakonnicy ze świecami w ręku, a za nimi dyakonowie z kadzielnicami, a potem kapłani, a po nich biskupi z metropolitą, po nich zaś szli niosąc trumnę. I przyniosłszy w nową cerkiew, otworzyli trumnę, i napełniła się wonnością cerkiew, wonią przedziwną; widząc zaś to wysławiano Boga. A metropolitę strach ogarnął, albowiem niemiał mocnej wiary w nich, i padł na twarz prosząc o przebaczenie. Ucałowawszy relikwie jego, włożyli je w trumnę kamienną. Potem zaś wziąwszy Gleba w trumnie kamiennej, włożyli na sanie, i ująwszy za sznury wieźli go. Gdy już byli we drzwiach, stanęła trumna i dalej nie

Wiersz 14 сътворѣше... святѣ» сътворишѣше празьдьникъ святыѧ H. — 20 плещи» рамѣ Ł. R. T. — 23 презвутеры» пресвитеры H. Ł. R. T. — 24 нихъ.. идяхѫть» сихъ съ рамы идяхѫ Ł. R. T.

жда възоша и; яко къпша къ дьверех, сти рекъ и не иде. И повелѣша народоу къпъкати: Господи помилоуи; и повезоша и. И положиша и мѣсяца мая къ къторъмоу дьню. И отъпѣвъше литоургиѭ, обѣдаша братиѭ си къси на полѣ, къждо съ своимъ боиаромъ, съ великоѭ любъвиѭ. И къ тъгда дрьжа Къшегородъ Ѵюдинъ, а церъковь Лазарь. Но сими же разидошася къ своимъ си.

67. Къ лѣто ѕ҃ѳпѳ, къздвиже дияволъ котору къ братии сеи Ярославичихъ. Бъıвъши распри межи ними, бъıста съ себе Святославъ съ Всеволодъмь на Изяслава. Изяде Изяславъ изъ Кııева, Святославъ же и Всеволодъ къııдоста къ Кııеву, мѣсяца марта дня десате и къторого, и сѣдоста на столѣ на Берестовѣмь, прѣстъпивъша заповѣдь отьню. Святославъ же съ нарѣдъ възгнанию братьню, желѣя больша власти; Всеволода бо прѣльсти, глаголя: яко Изяславъ съвѣтъıть ся съ Всеславомь, мъıсля на нас; да прѣже него не вдарим, имать нас прогнати. И тако къздъıхнѣ Всеволода на Изяслава. Изяславъ же иде къ Лахъı съ имѣнием многъıм, и съ женою, оупѣвъıм богатьствомь многъıм, глаголя: яко сими налѣзъ вои. Иже вси съ къзнивше Лахове оу него, показавъше имоу пѫть отъ себе. А Святославъ сѣде Кııевѣ, прогнавъ брата своего; прѣстѫпивъ заповѣдь отьню, паче же божию. Великъ бо есть грѣхъ прѣстѫпати заповѣдь отьця

poszła. I kazano ludowi wołać: Panie zmiłuj się! i powieźli ją. I położyli ich miesiąca maja wtórego dnia. I odspiewawszy liturgię obiadowali wszyscy ci bracia razem, każdy ze swoimi bojarami, w wielkiej miłości. A dzierżał wonczas Wyszegród Czudyn, cerkiew zaś Łazarz. Potem zaś rozeszli się ku domowi. 1073

67. Lata 6581 wzbudził dyabeł zwadę między tymi braćmi Jarosławiczami. Gdy powstał spór między nimi, był Świętosław z Wszewłodem przeciw Izęsławowi. Opuścił Kijów Izęsław, a Świętosław z Wszewłodem weszli do Kijowa miesiąca marca 22, i siedli na stolcu na Berestowem, przestąpiwszy przykazanie ojcowskie. Początkiem zaś wygnania braterskiego był Świętosław, pragnąc większej włości; Wszewłoda zaś podszedł mówiąc: oto Izęsław swaci się z Wszesławem godząc na nas, jeśli go nie uprzedzim, to nas wypędzi. I tak rozjątrzył Wszewłoda na Izęsława. Izęsław zaś poszedł do Polski z mieniem mnogiem i z żoną; ufny w bogactwa mnogie, rzekł: oto tem znajdę wojsko. Wszystko to od niego zabrawszy Polacy, pokazali mu drogę od siebie. A Świętosław siadł w Kijowie brata swojego wygnawszy, przestąpiwszy ojcowskie a bardziej jeszcze boskie przykazanie. Wielki bowiem jest grzech przestąpić przykazanie ojca swojego; oto najpierw przestąpili synowie Cha-

---

Wiersz 1 жда] ждаша H. — 2 не иде] не поидаше H. R. T. — 4 къ къторъıм] къ дня десатъıм H., къторъıм Ł. — 9 Лазарь] Лазорь H. Ł. R. T. — 22 съвѣтъıть ся] къстанть H., съвѣтаѥть ся Ch. R. T. — 24 нас] на Ł., насъ H. Ch. R. T.

1073 —74 своего; ибо всъ рѣша преступившаго сыновле Хамови на земли Сифову, а по четыре сѣта лѣтъ отъмьщение приимша отъ Бога; отъ племене бо Сифова сѣть Сѣрѣи, иже изгнавше хананѣиско племя, късприимша свои жрѣбии и свою землю. Паки преступи Исавъ заповѣдь отьця своего, и прия оубиистко: не добро бо есть преступати предѣла чюжего. Въ се же лѣто основана бысть црькы печерьскаа Святославлимь княземь, сыномь Ярославлимь, игоуменѣмь Феодосиемь и епископомь Михаилъмь, митрополитоу Георгию тъгда сущю въ Грѣцѣхъ, Святославоу Кыевѣ сѣдящю.

68. Въ лѣто ,ѕфпѳ., Феодосии, игоуменъ печерьскыи, преставися сь. Сказаемъ же о оусъвершении его мало. Феодосии бо обычаи имѣаше, приходящю постьномоу времени, въ недѣлю масльницю, вечеръ, по обычаю целовавъ братью всѣхъ, и пооучивъ ихъ, како проходити постьное врѣма, въ молитвахъ ночьныихъ и дьневныихъ, блюсти ся отъ помысълъ скверьныихъ, отъ бѣсовьскаго наслѣдиа. Бѣси бо, рече, насѣлають уныноумьныимъ помышлении, похотѣнии ядениа, въжагающе имъ помыслы, и тѣми врѣжемыи бываютъ имъ молитвы: да приходящаа такоуыя мысли въздержати хрестиянѣмь хрестъныимь, глаголюще сице: господи Исоусе Христе, Боже нашь, помилоуи насъ, аминь. И къ сныимъ въздрьжание имѣти отъ многаго брашьна, въ ядении бо многъ и питии безмѣрнѣ въздрастають

mowi w dział Setów, a po czterystu latach zemścił to na nich Bóg, gdyż od plemienia Setowego są Hebreje, którzy plemię kananejskie zniszczywszy, odzyskali swój dział i swoją ziemię. Potem przestąpił przykazanie ojca swojego Ezau, i został zabity: nie dobrze bowiem jest przestępować w dział cudzy. Tegoż lata założona była cerkiew peczerska przez xięcia Świętosława syna Jarosławowego, przez Igumena Teodozego i biskupa Michała; metropolita Jerzy był wtedy w Grecyi, a Świętosław w Kijowie panował.

68. Lata 6582 umarł Teodozy igumen peczerski. Powiemy tedy nieco o jego śmierci. Owoż Teodozy miał zwyczaj, gdy czas postu nadchodził, w niedzielę maślną, wieczorem według zwyczaju braci wszystkich ucałowawszy, nauczać, jak spędzać mają czas postu: w modlitwach nocnych i dziennych, strzedz się myśli nieczystych, i pokusy biesowskiej. Biesy bowiem, mówił, podsuwają zakonnikom myśli i chuci złe, rozpalają ich wyobraźnię, czem przeszkadzani bywają w modlitwach. Gdy takie myśli nadchodzą, odganiać je trzeba znakiem krzyża, mówiąc tak: panie Jezu Chryste Boże nasz, zmiłuj się nad nami, amen. A prócz tego trzeba się wstrzymywać od mnogiego jadła, z jedzenia bowiem mnogiego i bezmiernego picia rodzą się myśli złe; a gdy myśli złe wzrosną, powstaje grzech;

Wiersz 10 црькы» црькъвь H. R. T. — 25 помышлении niema H. — 26 имъ tak ma Соф. кр. I, 170, wszystkie inne mylnie имоу. — 33 къздрастають» къздрастаить H. R. T.

помъıсаи ламаки, помъıсаıмъ же къздрастьıимъ сътварıаıть са грѣхъ. Тѣмь же, рече, противите са бѣсовьскомоу дѣıствоу и пропъıрьствоу ихъ, ключи са отъ лѣности и отъ многаго съна, водроу къıти на пѣıние црьковьное, и на предании отьıськам и поучитаıим къıижьıнам, паче же имѣти къ оустѣхъ ѵалтъıрь Давııдовъ подобаıть урьıнорижьıмъ. Симъ бо прогонити бѣсовьское оумъıııление, паче же всего имѣти любъıь къ себѣ къ мьııııимъ, и къ старѣıшимъ покорение и послоушание, старѣıшимъ же къ мьııııимъ любъıь и наказание, и образъ къııати собою къздрьжанимъ и бъдѣıимъ, хожениимь съмѣренъıмь, тако наказъııати мьııııи и оутѣшати ıи, и тако проходити пость. Глаголеть бо сице: ıако Богъ далъ ıесть намъ четъıре десатьıницѣ дъıни сиѣ на оумилениие доуши; се бо ıесть десатина даıема отъ лѣта Богоу: дъıни бо ıесть отъ года до года ѵри съта и шесть десать и пать, а отъ сихъ дъıни десатъıи дъıь къздати Богови десатиик, ıеже ıесть пость четъıредесатьııи, къ ıим же дъıи оумъıııленъııи са доуши праздьноуıють свѣтло на къскрѣсение господьне, веселящи са о Бозѣ. Постьıное бо крѣпъıа оумъıııляеть оумъ человѣкоу. Покаяние бо ıесь ıрьва прообразено бъıсть Адамоу ıрьıкою, не къıоушати отъ древа ѣдиного; постивъ бо са Моıсеи дъıни четъıри десати съподоби са приıати ѵаконъ на горѣ синаıстѣи, и ıиндѣхъ сам-

przeto mówił, sprzeciwiając się biesowskiemu działaniu i złości, należy zakonnikowi strzedz się lenistwa i spania długiego, skorym być do pienia cerkiewnego, i do podań ojców i czytania xiąg, a nade wszystko mieć na ustach psałterz Dawidów. Tem bowiem odgania się biesowska ospałość; nade wszystko zaś należy mieć miłość ku sobie ku mniejszym, a dla starszych pokorę i posłuszeństwo; starszym zaś dla mniejszych miłość i naukę, i dawać z siebie wzór wstrzemięźliwości, i czuwania, obchodzenia się łagodnego; i tak niech nauczają młodszych i pocieszają. Tak więc należy spędzać post. Mówi bowiem tak: oto Bóg dał nam tych 40 dni na oczyszczenie duszy, to bowiem jest dziesięcina dawana corocznie Bogu, gdyż od roku do roku jest trzysta sześćdziesiąt pięć dni, a od tych dni dziesiąty dzień dawać Bogu na dziesięcinę, to jest post czterdziestodniowy. Przez te zaś dnie dusza oczyściwszy się, świętkuje uroczyście zmartwychwstanie pańskie, weseląc się w Bogu. Czas bowiem postu oczyszcza umysł człowieka. Post bowiem pierwszy na początku naznaczon był Adamowi: nie jeść z jednego drzewa. A i Mojżesz dni 40 poszcząc stał się godnym przyjąć zakon na górze synajskiej, i widział sławę bożą. Postem Samuela matka urodziła. Niniwitanie poszcząc gniew boży przejednali. Daniel postem stał się godnym wielkich objawień; Eliasz poszcząc wzięty został do niebios

Wiersz 1 къздрастьıимъ] къхрастьıимъ H. R. T. — 4 пропъıрьствоу] пропъıрьства H. Ł. R. T., mylnie. — 8 ѵалтъıрь] ѵаломъ H. — 13 старѣıшимъ же] къ старѣıшимъ же H. T. — 21 лѣта] тѣда H. Ł.

1076 ѫ каменіемъ ихъ напоръжень имѣсть
ся вонсе, и мсть къ нахъдъшимъ, иможе
то ны глаголеть, жьдя, нгдѣ придеть Хртъ
съ вонсе, сего имъ антихриста съимѣсть
дружа, и посадить и въ огни вѣчьныи
съ слоугами его, и вѣкы не имоу пороукѣ
имѣть. Ина же и сѣдѣ мнѣ приити отъ
вонсе, и по сихъ тимо. Онѣма же рекъшема: нѣма кодѣ поѣхати, не можемъ
нѣма сътворити пѣтьтоже. Онъ же рече
имъ: ѣдѣте нѣма кодѣ. Она же рекоста:
нѣма придѣтити предъ Святославомъ, а тъ
не можеши сътворити пѣтьтоже. Онъ же
повеле имъ и, и потрѣгати предъ нимь.
Сима же тещема и предъ нимь потрѣгаема
роскѣпъмь, рече имъ Онъ: чьто нѣма кодѣ
мѣнѣть? Онѣма же рекъшема: стати нѣма
предъ Святославомъ; повеле Онъ възложити
рѣкы въ оуста имъ и привязати и къ
оупрѧгоу. И поусти предъ собою въ лодьи, и самъ по нихъ иде. Сташа на оусти Вѣксины, и рече имъ Онъ: чьто вамъ
кодѣ мѣнѣть? Она же рѣста: сице
нѣма кодѣ мѣнѣть: не бѣти нѣма живоущи
отъ тебе. И рече имъ Онъ: то ти вамъ
право мѣнѣть кодѣ. Она же рекоста:
къ аще нѣмо поустиши, много ти добра
бѫдеть: аще ли нѣмо потрѣгаеши, многа
печаль приимеши и хѣло. Онъ же рече имъ:
аще нѣмо поущѫ, то хѣло ми бѫдеть отъ
Бога; аще ли нѣмо потрѣгаю, то мьздѫ ми
бѫдеть. И рече Онъ посѣкъшимъ: ци

puje więzami i wrzuci go w ogień wieczny wraz z sługami jego i tymi co weń wierzą. Wy zaś i tu ode mnie, i tam po śmierci mękom podpadniecie. Oni zaś rzekli: nam bogowie powiadają: nic nam zrobić nie mo- 5
żesz. On zaś rzekł im: bogowie wasi łżą. Oni zaś rzekli: nam stanąć przed Świętosławem; a ty nie możesz nam nic zrobić. Jan zaś kazał ich bić i targać za brody. Gdy ich bito i za brody targano roszcze- 10
pem, rzekł im Jan: co wam bogowie mówią? Oni zaś rzekli: stanąć nam przed Świętosławem. I kazał Jan włożyć im powąz w usta i przywiązać do uprzęży. I wysłał ich przed sobą w łodzi, a sam za ni- 15
mi szedł. Gdy stanęli na uściu Szeksny, rzekł im Jan: co wam bogowie mówią? Oni zaś rzekli: mówią nam bogowie tak, że nas żywych nie puścisz. I rzekł im Jan: toć wam prawdę mówią bogowie. Oni zaś 20
rzekli: przecież jeśli nas puścisz, doznasz wiele dobrego, jeśli zaś nas potracisz, doświadczysz wiele smutku i złego. On zaś rzekł im: jeśli was puszczę, to mię kara spotka od Boga, a jeśli was potracę, to 25
będę miał nagrodę. I rzekł Jan wioślarzom: czy któremu z was zabili ci kogo z rodzeństwa? Oni zaś rzekli: mnie matkę, drugiemu siostrę, innemu krewnego. On zaś rzekł im: mścijcie się za swoich. Oni tedy po- 30
chwyciwszy, ubili ich, i na drzewie powiesili: spotkała więc ich zemsta od Boga we-

---

Wiersz 15 тещема› китыма H., кимѣмъ R. T. — 16 роскѣпъмь› проскѣпъмь H. Ł. — 20 оупрѧгоу› оупрѧгъмъ H. R. T. — къ лодьи tak ma R. T., лодьи H. — 24 живоущи› живъмъ H. R. T., mylnie. — 25 нѣма› нѣмъ H. Ł. — 27 нѣмо› нѣсъ H.

дѣте късмрьсенїи господьнѧ по сѣмъмоу
праздьнїкоу свѣтло, къпадє къ вечерѹ.
Разболѣвъшюю со ся ємоу и вечерѹ дьнї
шатъ, по сѣмъ къпѣвъшю вечерѹ повелѣ
5 изнести ся на дворъ: братїа же къдѹмъше
и ѩ сами, постлавше и прѣмо прѣмѣнѣ.
Онъ же повелѣ ѹзѣвати сѹдїи вѣсь. Братїа
же отдарѹвъше къ вилѣ и съвѣрша ся
вѣсь. Онъ же рече имъ: братїа мои, и
10 отьцѣ мои, и оудї мои, се ѩзъ отъходѹ
отъ васъ, иноже мнѣ ни Господь къ посто-
ѧнѹ врѣмѧ, къ вечерѹ сѧщю мн, изити
отъ свѣта сего. Къ же кого хощете игоу-
менъѹ поставити собѣ? да и ѩзъ благо-
15 словенїе подамъ вамъ ємоу. Они же ре-
коша: тъı єси намъ вѣсѣмъ отьць, да
кого же изволиши самъ, тъ намъ вѣдѣ
отьць и игоуменъ, и послоушаємъ его
ако и тебе. Отьць же нашь Ѳеодосїи рече:
20 шьдъше кромѣ мене нарѧдѣте, кого же хо-
щете, кромѣ двою братоу, Николы и Игнатїа,
къ простїхъ кого хощете, отъ старѣшихъ
и до мльнѣшихъ. Они послоушавше его
отьстѹпиша вилѣ къ црькви, съдоумлѣ-
25 ше, посълаша врата два, глаголюще сице:
кого же изволитъ Богъ, и твоѥ чѣстьнаѧ
молитва, того же тобѣ любо, того нарѧди.
Ѳеодосїи же рече имъ: да ще отъ мене
хощете игоумена прияти, то ѩзъ съткворю
30 вамъ не по своемоу изволенїю, нъ по
божїю строенїю. И нарече имъ Никона
прѣзвоутера. Братїа же не любо бѣсть,
глаголюще: ако не сѫдъ есть посторгнѣ
ся; ѩ со Никонъ прїшьлъ съ Ѳетьра съ
35 братъмь своимь Павликїемь. И вземше гра-

wszystkich braci, a bracia odemkli w dzwon
i wszyscy się zebrali. On tedy rzekł im:
bracia moi, i ojcowie mali, i dzieci moje!
oto ja odchodzę od was; objawił mi to
Bóg w czasie postu, gdym był w pieczarze, że mam zejść z tego świata; wy zaś
kogo chcecie ustanowić igumenem nad sobą? niechbym i ja dał mu błogosławieństwo. Oni zaś rzekli: ty jesteś ojcem nas
wszystkich, kogo więc sam wybierzesz, ten
nam będzie ojcem i igumenem, i słuchać
go będziem tak jak ciebie. Ojciec zaś nasz
Teodozy rzekł: odejdźcie ode mnie i naradźcie
się kogo chcecie; prócz dwoch braci: Mikołaja i Ignacego, a z reszty kogo chcecie,
od starszych do młodszych. Oni usłuchawszy
go, odstąpili trochę ku cerkwi. Naradziwszy
się posłali dwoch braci mówiąc tak: kogo
wybierze Bóg i twoja czestna modlitwa,
kogo sobie podobasz, tego wymień. Teodozy zaś rzekł im: jeśli ode mnie chcecie
przyjąć igumena, to ja dam go wam nie
według mojej woli, jeno z bożego zrządzenia; i wymienił im Jakuba kapłana. Braciom zaś było to niemiło, i mówili: że
on nie tu postrzygł się, ponieważ Jakub
przyszedł był z Leica z bratem swoim Pawłem. I poczęli bracia prosić o Stefana domestnika, który był wtedy uczniem Teodozego, mówiąc: oto ten wzrósł pod ręką
twoją i tobie służył, jego nam daj. Rzekł
zaś im Teodozy: oto ja według bożego rozkazu mianowałem wam Jakuba, wy zaś wolą
swoją ustanowić chcecie. I usłuchawszy ich
dał im Stefana, aby był ich igumenem, i

Wiersz 6 сами» самѣхъ H. R. T. — 24 отьстѹпиша» отъстѹпиша H. Ł.

1074 тин просити Стефана деместьника, сдщи тъгда оутесника Феодосиева, глаголюще: ино сьсь къдресъ есть подь рамок твоимь, и оу тебе послоушьнъ есть; сего ны въдаи. Рече же имъ Феодосии: се аъ, по божию повелению, нарекъ вдъ Никона; се же къ своим волк съторити хощете. И послоушавъ ихъ, предасть имъ Стефана, да вадеть имъ игоумень; и благослови Стефана, и рече имоу: чадо, се предамь ти манастырь, блюди съ опасениемь его, и ако оустроихъ къ слоужбахъ, то дрьжи; преданиим манастырьскым и оустава не изъмяниа, въ твори ьсм по законоу и по оуноу манастырьскоу. И по семь къдъмъше и кратим, несоша къ келии и положиша на одре. И шестомоу дьни настакъшю, кольноу сдщю нельми, приде къ немоу Святославъ съ сынъмь своимь Гльбъмь; и сждящема има оу него, рече имоу Феодосии: се отъхожю свята сего, и се предам ти манастырь на съблюдение, когда вадеть оутво съмотрение къ ньмь; и се поржчам игоумьньство Стефаноу, не дан его въ обиду. Къпадъ же цловавъ его, и свещи са вещи са манастырьскы, и иде отъ него. Семоу же дьни пришьдъшю, изъ-немагающю Феодосиеви, приатъ Стефана и кратим, и нача имъ глаголати сице: аще по моемь отъшьствии свята сего, аще вадм Богоу оугодиаъ и приатъ ма вадеть Богъ, то по моемь отъшьствии манастырь са наъчнеть строити и приплъкати къ немь: то вежьте ино приаъ ма есть Богъ; аще ли по моемь вимоте, оскждаати наъчнеть

błogosławił Stefana, mówiąc mu: dziecię, oto oddaję ci monastyr, czuwaj nad nim starannie, i co urządziłem w służbach, to zachowaj; podań monastyru i ustawy nie zmieniaj, jeno czyń wszystko według zakonu i porządku monastyrskiego. A potem bracia wziąwszy go nieśli do celi, i położyli na łóżko. A gdy szósty dzień nastał, a on bardzo był chory, przyszedł do niego Świętosław z synem swoim Glebem, i gdy siedzieli u niego, rzekł im Teodozy: oto schodzę ze świata tego, i oddaję ci ten monastyr w opiekę, jeśli w nim będzie jakie zamieszanie; igumeństwo zaś poruczam Stefanowi, nie dopuść iżby mu się krzywda działa. Xiążę zaś ucałował go i przyrzekł opiekować się monastyrem, i poszedł od niego. A gdy siódmy dzień nastał, Teodozy coraz w większą niemoc wpadając, wezwał Stefana i braci, i począł tak do nich mówić: oto po mojem zejściu ze świata tego, jeślim zadość uczynił Bogu i przyjmie Bóg mię, to po mojem zejściu monastyr pocznie się wznosić i coraz więcej zapełniać; owoż wiedźcie że przyjął mię Bóg; jeśli zaś po mojej śmierci ubywać pocznie w monastyrze zakonników i dochodów monastyrskich, tedy macie wiedzieć, żem Bogu zadość nie uczynił. A gdy to mówił, płakali bracia, mówiąc: ojcze módl się za nami do Boga, wiemy bowiem że Bóg pracą twoją nie wzgardzi. I przesiedzieli bracia noc tę u niego, a gdy nastał dzień ósmy, w drugą sobotę po wielkanocy, drugiej godziny dnia oddał duszę w ręce Boga, miesiąca maja,

Wiersz 7 своим волк» своимь волсм H.

манастырь уриноризъци и потребами манастырьскыми; то ѣдяще бядете, яко не оугодихъ есмь Богоу. И се ємоу глаголящю, плакахѫ са братия, глаголяще: отьче: моли са за ны къ Богоу; ѣмы бо, яко Богъ трудъ твоего не презрить. И преседящи братия нощь тѫ оу него, и настанъшю дьни осмомоу, къ которомъ сяботѣ по писцѣ, къ часъ которыи дьне предасть доушь къ рѫцѣ божии, мѣсяца мая къ третии дьнь, индикта къ прьвоюе на десатоюе лѣто. Плакаша са по немь братия. Бѣ же Ѳеодосии запов҃далъ положити са къ пещерѣ, идеже показа трудъ многъ, рекъ сице: къ ноуь похоронете тѣло моюе. Яко же и сътвориша. Вечероу бо приспѣвъшю, братия възмъше тѣло его и положиша и къ пещерѣ, прокодивъше съ пѣсньми, съ свѣщами честно, на хвалѫ Богоу господоу нашемоу Исоусоу Христоу, Стефаноу же придрьжащю манастырь и блаженоюе стадо, иже бѣ съкоупилъ Ѳеодосии. Такы уриноризъца яко светилна въ Роуси сиятъ. Они бо бяхѫ постьници крѣпъци, они же на бдѣние, они на клонение колѣньноюе, они на пощение чрезъ дьнь и чрезъ два дьни, они же ядяхѫ хлѣбъ съ водоѭ, ини зелие варено, дроужни сыро; въ любъви пребывающе, мьнишни покарающе са старѣишимъ, и не смѣюще предъ ними глаголати, нъ вьсе съ покорениемь и съ послоушаниемь великыимь; тако же и старѣишии имяхѫ любъвь къ мьнишимъ, пакатrzeciego dnia, indykta 11 roku. I płakali 1074
po nim bracia. Kazał zaś Teodozy, aby go pochowano w pieczarze w której niemało prac podejmował, mówiąc tak: w nocy pochowacie ciało moje. I tak też zrobili: gdy bowiem wieczór nastał, bracia wziąwszy ciało jego, położyli w pieczarze; prowadzili zaś je z pieśniami, ze świecami, ze czcią na chwałę Boga naszego Jezusa Chrystusa, a Stefan zawiadował monastyrem i błogosławioną trzodą, którą zebrał był Teodozy. Tacy zakonnicy jako świeczniki Rusi przyświecają: owi bowiem byli postnicy surowi, owi zaś do czuwania, owi do klękania, owi do postów całodziennych lub dwudniowych, owi żyli tylko chlebem i wodą, inni jarzyną gotowaną a drudzy surową; w miłości przebywając, młodsi korząc się przed starszymi i nieśmiejąc w obec nich mówić, jeno zawsze z pokorą i wielkiem posłuszeństwem; także i starsi byli z miłością dla młodszych, i nauczali ich pocieszając jako dziatwę kochaną. Jeśli który brat wpadł w jakie przewinienie, pocieszali go i karę jednego brata rozdzielali między siebie trzej lub czterej z wielkiej miłości, taka bowiem miłość panowała między tymi braćmi, i wstrzemięźliwości wielka. Jeśli brat który wychodził precz z monastyru, wszyscy bracia bardzo się tem smucili, i posyłając za nim, przyprowadzali go *napowrót* do monastyru; szli wszyscy do igumena kłaniając się, i prosili igumena, i przyjmowali brata z radością do monastyru. Tacy to byli miłośnicy

---

Wiersz 24 къ Роуси сиятъ» къ роуськои земли сияхѫ H. — 25 крѣпъци niema H. — 29 сыро niema H.

1074 ѹаѧѫ оутѣшающе ꙗко ѹада къѫюблемыѧ. Аще которъıи братъ къ ктерѡ прѣгрѣшенıе къпадаше, оутѣшахѫ, и епитимıю кѣдıного братꙋ раздѣлıахѫ трıе ли четъıрıе, ѹа великыѧ любъı, такова бо бѣше любъı къ братıи тои, къздрьжанıе велıко. Аще братъ ктеръ къıи ıдяше ıхъ манастъıрı, кьсы братıи ıмяхѫ о тъıмь печаль велıкѫ, посъıлаѧхѫ по нь приходяхѫ брата къ монастъıрю; шьдъше кьсы калıахѫ сѧ ıгоꙋмєноꙋ, и молıахѫ ıгоꙋмена, и прııмаахѫ брата къ манастъıрь съ радостıѭ. Таци бо бѣша любъıвııцı, и къздрьжııцı и постъıнıцı; отъ ııхъ же ıзıдѣ ıзволııсѧ мѫжь ѹодныıхъ. Ꙗко сє прѣвъıи Дамıанъ прєзвоутеръ: бѣше тако постъıникъ и къздрьжııникъ, ꙗко радꙋє хлѣба и водъı ıсти ıмоꙋ до съмрьти своєѧ. Аще къто коли прıнесѣше дѣтıщь больнъ, ıлıцемь любо недѫгъıмь одрьжıмъ къ манастъıрь, ıи съвръшенъ ѹловѣкъ, ıлıцемь любо недѫгъıмь одрьжıмъ, прıходяше къ манастъıрь къ блаженомоꙋ Ѳеодосıю, повелѣваше семоꙋ Дамıанꙋ молитвѫ сътворıтı надъ болѧщıмъ, и абıе сътворıвше молитвѫ, и маслъıмь свѧтъıмь помазаше, и абıе ıсцѣлѣваахѫ прıходящıı къ немоꙋ. Ѥдıноѫ же ıмоꙋ разболѣвъшю сѧ и коньць прııмати, лежащю ıмоꙋ къ болѣсти, прıде ангелъ къ немоꙋ въ образѣ Ѳеодосıєвѣ, дароꙋя ıмоꙋ цѣсарьство нєбесьноє ѹа троꙋдъı ıго. По сьмь же прıде Ѳеодосıı съ братıєѧ, и сѣдоша оу него, ономоꙋ же ıзъıдꙋщꙋю къзрѣвъ ıи ıгоꙋ-

i wstrzemięźliwcy i postnicy; z pomiędzy nich spomnę niektórych mężów przedziwnych. Owoż pierwszy Damian, kapłan, był taki postnik i wstrzemięźliwiec, że tylko o chlebie i wodzie żył do śmierci swojej. Jeśli kto dziecię chore na jakąkolwiek słabość przynosił do monastyru, lub gdy człowiek dorosły popadłszy w jakąbądź słabość przychodził w monastyr ku błogosławionemu Teodozemu, kazał on temu Damianowi odprawić modlitwę nad chorym, a wnet po odprawieniu modlitwy i świętym olejem pomazaniu, przychodzący ku niemu byli uzdrowieni. Jednego razu gdy się rozchorował i miał już umrzeć, do leżącego w niemocy przyszedł anioł w postaci Teodozego obiecując mu królestwo niebieskie za prace jego. Potem zaś przyszedł Teodozy z braćmi i usiedli przy nim, on zaś dogorywając spojrzał na igumena i rzekł: nie zapominaj igumenie o tem, coś mi tej nocy obiecał. I domyślał się wielki Teodozy, iż on miał widzenie, i rzekł mu: bracie Damianie, co ci obiecałem, toć i będzie. On zaś zamknąwszy oczy oddał ducha w ręce boże; igumen zaś i bracia pochowali ciało jego. Takiż był i drugi brat, imieniem Jeremi, który chrzest Rusi pamiętał; temu udzielon był od Boga dar przepowiadania rzeczy przyszłych: i gdy widział że kto co zamyśla, karcił go tajemnie, i nauczał strzedz się od dyabła. Jeśli który brat zamyślał wyjść z monastyru a on go ujrzał, przyszedł ku niemu, skarcił myśl

---

Wiersz 2 къ ктерѡ... къпадѣше» къпадѣть къ кое любо съгрѣшенıе H. — 11 молıахѫ» оумолать H. — 13 и постъıнıцы niema H. — 15 Ꙗко сє niema H. — 19 одрьжıмъı we wszystkich kodexach dodano прıнесıхѫ. — 21 одрьжıмъ niema H.

мена рече: не ꙁабывай, игоумене, иже ми
иеси ночь сь обѣщалъ. И раꙁоумѣ великыи
Феодосии, ꙗко видѣниѥ видѣ, и рече ѥмоу:
брате Дамиꙗне, иже ти ѥсмь обѣщалъ,
то ти бѫди. Онъ же съмѣживъ очи прѣ-
дасть доухъ въ рѫцѣ божии: игоуменъ же
и братиꙗ похорониша тѣло ѥго. Тако же бѣ
и дроугыи братъ, именьмь Иѥремиꙗ, иже
помьниꙗше крьщениѥ ꙁемлꙗ роусьскыꙗ. Се-
моу бѣ даръ дарованъ очь Бога: проповѣ-
даше прѣди бѫдѫщаꙗ, и аще кого видꙗше
въ помышлении, обличаше и въ таинѣ, и
какаꙁаше блюсти сѧ отъ диꙗвола; аще ко-
торыи братъ оумышлꙗше ити изъ мана-
стырꙗ, и оуꙁрꙗше и, пришьдъ къ немоу
обличаше мысль ѥго, и оутѣшаше брата;
аще комоу чьто речаше, ли добро, ли ꙁъло,
събывашеть сѧ старьче слово. Бѣ же и
дроугыи братъ именьмь Матъфѣи; бѣ про-
ꙁорливъ. Ѥдиноѭ во ѥмоу стоꙗщю въ цр-
кьви на мѣстѣ своѥмь, въꙁведъ очи свои
поꙁрѣ по братии, иже стоꙗть поѭще по
обѣма странама, видѣ объходѧща бѣса, въ
образѣ Лѧха, въ лоудѣ, и носѧща въ при-
полѣ цвѣтъкы, иже глаголеть сѧ лѣпъкъ;
и объходѧ подьлѣ братиѭ, въꙁимаꙗ изъ
лона цвѣтъкъ, врьжаше на кого любо: аще
прильнꙗше комоу цвѣтъкъ поѭщихъ отъ
братиꙗ, и тъ мало постоꙗвъ, и раслабленъ
оумъмь, винѫ сътворь какѫ любо иꙁидꙗше
изъ црькъви, шьдъ бъ келиѭ и оусъниꙗше,
и не въꙁвратꙗшеть сѧ въ црькъвь до от-
пѣтиꙗ; аще ли врьжаше на дроугаго, и не

jego i pocieszał brata. Jeśli komu powiedział 1074
czy co dobrego czy złego, spełniało się
starca słowo. Był zaś i drugi brat, imieniem
Mateusz, ten był jasnowidzący. Jednego razu
gdy stał w cerkwi na miejscu swojem, pod-
niosłszy oczy swoje i spojrzawszy po bra-
ciach, którzy po obu stronach stojąc
spiewali, widział jak bies, na sposób Po-
laka podwiązany, nosił w pole kwiatki,
które zowią lepkami; i obchodząc bra-
ci wyjmował z zanadrza kwiatek i rzucał
na którego z nich; jeśli kwiatek przylgnął
do którego ze spiewających braci, ten nie-
długo stojąc, osłabion na umyśle, popełni-
wszy myłkę jaką, wychodził z cerkwi, szedł
do celi i zasypiał, aż do ukończenia pieni
do cerkwi nie wracając; jeśli zaś na kogo
rzucił, a kwiatek nie przylgnął do niego,
ten stał mocno, spiewając, aż pokąd jutrzni
nie odspiewano, a wtedy dopiero szedł do
celi swojej. To zaś widząc starzec opowia-
dał braciom swoim. Potem zaś widział to:
według zwyczaju gdy starzec ten wysłuchał
jutrzni, a bracia jutrznię odspiewawszy, przed
świtem szli do cel swoich, starzec ten wy-
chodził z cerkwi na ostatku. Jednego razu
gdy szedł, siadł odpocząć pod dzwonem,
bo cela jego była opodal cerkwi; widział,
oto jako tłum szedł od bramy; wzniosłszy
oczy swoje ujrzał jednego jadącego na świni
a drudzy szli około niego. I rzekł im sta-
rzec: kędy idziecie? i rzekł bies na świni
siedzący: po Michała Tołbekowicza. Starzec

Wiersz 3 видѣ» видѣлъ H. Ł. — 8 Иѥремиꙗ» Иѥремеи H. — 10 проповѣдаше прѣди» провидѣ H. — 19 братъ» старьць Ł. R. T. — 25 цвѣтъкы» цвѣтъкъ H. — 28 прильнꙗше» прильнꙗше H. — 31 оусъниꙗше» съпаше H. R. T.

1074 приѣмшиѥ къ ѥмоу цѣтъкъ, стоѧшѥ крѣпъкъ въ вѣнии, доньдеже отъпоѥхѫ оутрѣнюкъ, и тъгда ѩдѣшѥ въ келиѭ своѭ. Се же видѣ старьць повѣдаше братии своеи. Плъть же видѣ старьць се: по обычаю бо семоу старьцю отъстоѧвъшю оутрѣнюкъ, братиѣ отъпѣкъшѥ ѩоутрѣнюкъ прѣдъ ѯорыми идоша по келиныхъ своихъ, сь же старьць посла исхожаше ихъ прыкъи: идѫщю же ѥмоу ѥдиноѭ сѣде опоуѧлъ подъ вилъмь, бѣ бо келиѣ его подалѣ прыкъе, видѣ се, ѣко тѣкъма понде отъ воротъ, въѯедъ оуи свои видѣ ѥдиного сѣдѧща на скѣмии, а дроугъіи текѫща около его. И рече имъ старьць: камо идете? И рече сѣда на скѣмии бѣсъ: по Михаила по Толъбековиуа. Старьць же ѯнамена са прьстьнъіма ѯнамениѥмь, и приде къ келиѭ своѭ. Ѣко бъість свѣтъ, и раѯоуѧ старьць, и рече келеиникоу: иди, въспроси, ѥсть ли Михаль въ келии. И рѣша ѥмоу: ѣко давѣ въіскоуилъ ѥсть урѣѯъ стълпиѥ по ѯоутрени. И повѣда старьць видѣниѥ се игоуменоу и братии. При сѣмь бо старьци Ѳеодосии прѣставь са, и бъість Стефанъ игоуменъ и по Стефанѣ Никонъ, семоу и ѥще сѫщю старѣцю. Ѥдиноѭ ѥмоу стоѫщю на оутрени, въѯедъ оуи свои, хотѧ видѣти игоумена Никона, и видѣ осьла стоѫща на игоуменѣ мѣстѣ, и раѯоуѧ, ѣко не къстала ѥсть игоуменъ. Тако же и ина многа видѣниа провидѣ старьць, и поуи въ старости добрѣ въ манастъіри сѣмь. Ѣко се бъість дроугъіи урьноризьць, именьмь Исакии, ѣко же и ѥще сѫщю ѥмоу въ

zaś przeżegnał się znakiem krzyża i poszedł do swojej celi. Gdy zaświtało, starzec dorozumiawszy się, rzekł do fórtyana: pójdź spytaj czy jest Michał w celi? I powiedzieli mu: już dawno, zaraz po jutrzni skoczył przez ostrokoł. I opowiedział starzec widzenie to igumenowi i braciom. Za tego starca umarł Teodozy, i był igumenem Stefan, po Stefanie Nikon jeszcze za tegoż starca. Pewnego razu gdy był na jutrzni, podniosłszy oczy swoje chcąc widzieć igumena Nikona, ujrzał osła stojącego w miejscu igumena, i domyślał się że jeszcze nie wstał igumen. Podobnie też i wiele innych widzeń miał starzec ten, i umarł w poźnej starości w tym monastyrze. Owoż był zakonnik, imieniem Izaak; ten gdy w świecie jeszcze był, i żył po świecku, opływał w bogactwa, był bowiem kupcem, rodem z Toropca; postanowił zostać zakonnikiem i rozdał mienie swoje potrzebnym i monastyrom i szedł do wielkiego Antoniego w pieczarę, prosząc aby go zrobił zakonnikiem. I przyjął go Antoni, włożył nań suknię zakonną i dał mu imię Izaak, po światowemu bowiem zwał się Czarny. Ten Izaak obrał życie surowe, oblekł się bowiem we włosiennicę, i kazał sobie kupić kozła, i zdjąć z niego miechem skórę i wdział ją na włosiennicę, i obeschła na nim surowa skóra, i zamknął się w pieczarze w jednej ulicy w celce małej, na cztery łokcie, i tu bez przestanku modlił się Bogu ze łzami; była zaś pożywieniem jego jedna proskura na cały dzień; wody pił miernie; a przynosił mu je wielki An-

Wiersz 12 ѣко» се ѣкъі H. R. T. — 17 Тольбековиуа» Толбоковиуа H. R. T.

мирѣ, къ житии мирьстѣмь, и богатоу сѫщю емоу, бѣ бо коупьць, родъмь Тороньуанинъ, и помъисли бъıти мънихъ, и раздалъ имѣние свое трѣбоуѭщимъ и маастъıрьıмъ, и иде къ великомоу Антонию къ пещерѫ, моля ся емоу, да бъı и съткорилъ урьноризьцьıмь, и приятъ и Антонии, въ̀ложи на нь прѣтъı урьмьуьскъıи, марекъ има емоу Исакии, бѣ бо има емоу мирьское Урѣнь. Се же Исакии въсъприятъ житие крѣпъко, облѣче бо ся въ власеницѫ, и повелѣ коупити себѣ коѫлъ и одрѣти мѣшькъмь коѫлъ, и въ̀ложьıвъıе и на власеницѫ, и осъше около его кожа съıра, и затвори ся въ пещерѣ въ единои оуглиди въ келиици малѣ яко четъıрь лакъть, и тоу моляше бѐзъ прѣстани Бога съ сльзами: бѣ же ѭдь его проскоуpа единa, и та же черезъ дьнь, коѫдъ въ мѣрѫ пиаше. Приношашеть же емоу великии Антонии, и подаваше емоу окъньцьмь, яко ся въıпъстяше рѫка; тако приимаше пищь. И того съткори лѣтъ седмь, на свѣтъ не въıлазѧ, ни на ребрѣхъ не лежа, въ сѣда, мало приимаше съна. И единож, по обьıчаю настахъшю вечероу, поча клатити, ся, пои ѯалмъı, они до полоуношиа; яко троудишеть ся, сѣдше на сѣдалѣ своемь. Единож же емоу сѣдящю по обьıчаю, и свѣщѣ оугасивъшю, въ̀мезапоу свѣтъ въсия, яко отъ слъньца, въ пещерѣ, яко ѯрѣкъ въ̀нимаи человѣкоу, и поидоста два оуноша къ немоу красьна, и блиста ся лице има акъı слъньце, и глаголаста къ немоу:

toni i podawał okienkiem, w którem się ręka zmieścić mogła; tak otrzymywał żywność. I to czynił przez lat siedm na świat nie wychodząc, ani na żebrach nie leżał, jeno siedział, mało snu używając. Jednego razu według zwyczaju gdy wieczór nastał, począł kłaniać się spiewając psalmy aż do północy, a gdy się strudził siadł na siadle swojem. Pewnego zaś razu gdy według zwyczaju siedział świecę zgasiwszy, nagle zabłysła jasność w pieczarze jakby od słońca, aż wzrok ćmiła człowiekowi, i przyszli ku niemu dwaj młodzianie piękni, lica ich jako słońce jaśniały, i mówili mu: Izaaku! my jesteśmy aniołowie, a oto idzie ku tobie Chrystus z aniołami. I wstał Izaak widząc tłum i lica ich od słońca jaśniejsze, a jeden pośród nich którego lice nade wszystkich jaśniało, i mówili mu: Izaaku oto Chrystus, upadnij i pokłoń się mu. On zaś sprawy biesowskiej nie znając, i zapomniawszy przeżegnać się, powstał i pokłonił się jako Chrystusowi biesowskiej sprawie. Biesy zaś krzyknęli mówiąc: nasz jesteś już Izaaku! Zaprowadzili do celki i posadzili go, i poczęli sadowić się około niego: pełna ich była celka i ulica peczerska. I rzekł jeden z biesów rzeczony Chrystus: weźcie sopiałki, bębny i gęśle i zagrajcie niech nam Izaak popląsa; i uderzyli w bębny i sopiałki i gęśle, i poczęli stroić z niego igrzysko, i zmęczywszy go zostawili ledwie żywego i odeszli naurągawszy mu. Nazajutrz gdy zaświtało, i był czas pożywienia się chle- 1074

Wiersz 31 отъ слъньца» отъ слъньца къзсиа L., слъньце H. — ѯракъ» ѯракъмь H. — 32 оуноша» оуноши we wszystkich kodexach mylnie.

1074 Исаакие, къ всемъ ангела, и се идетъ къ тобѣ Христосъ съ ангелы. И къстанѣ Исаакии, видѣ тѣхъ, и лица ихъ паче слънца, и единъ по средѣ ихъ, и сихъ отъ лица его паче всѣхъ, и глаголаста емоу: Исаакие, то ти Христосъ! падъ, поклони са емоу. Онъ же не разоумѣ бѣсовьскаго действа, ни памяти пръкрьстити са, къстанивъ поклони са, аньі Христоу, бѣсовьскоу действоу; бѣси же кликнѣша и рѣша: нашь еси, Исаакие, оуже. Вѣведъше и къ пещиць и посадиша и, и начаша садити са около него, и бѣсть пѣна пещи ихъ и оуглиа печерьскыя. И рече единъ отъ бѣсовъ, глаголемыи Христосъ: къзмете сопѣла, кѣкѣны и гласи, и оудариште, ать нь Исаакии съпиметь. И оударишѣ къ сопѣлѣ, къ гласи и къ кѣкѣны, начаша имъ играти, и оутомиѣше и оставиша и оне жива сѫщи, и отидоша, поражаѣше са емоу. Заоутра же бъıвшю свѣтоу и принесъшю къкоушанию хлѣба, приде Антонии по обычаю къ окньцю, и глаголя: благослови отьче Исаакие. И не бъıсть гласа ни послоушанию; и многаждъı глаголя Антонии, и не бъıсть отвѣта. И рече Антонии: се, оуже пръставилъ са есть. И посла къ манастъıрь по Феодосии и по братию. И отъкопаѣше, кѣдѣ бѣ загражено оустие, пришьдъше вѣзѣмша и, ирътка мьнаще, вѣнесъше положиша и предъ печерою, и оудрѣша, яко живъ есть, и рече игоумень Феодосии: яко се имать бъıти отъ бѣсовьскаго действа. И положиша

bem, przyszedł według zwyczaju Antoni do okienka i rzekł: błogosław ojcze Izaaku! I nie było głosu ani posłuchu. I wielokrotnie wołał Antoni, i niebyło odpowiedzi. I rzekł Antoni: oto już umarł. I posłał do monastyru po Teodozego i po braci. I odkopawszy wchód który był zasypany, przyszli i wzięli go, mniemając że martwy, wynieśli i położyli przed pieczarą, i ujrzeli że jest żyw. I rzekł igumen Teodozy: owo to sprawa biesowska. I położyli go na łóżko. Posługiwał około niego Antoni. W owym czasie zdarzyło się, że Izesław wrócił z Polski; począł gniewać się Izesław na Antoniego za Wszesława, a Świętosław w nocy przysławszy, wziął Antoniego do Czernigowa. Antoni zaś do Czernigowa przyszedłszy upodobał sobie góry Bołdyny, wykopał pieczarę i tu osiadł. Jest tu monastyr ś. bogarodzicy na bołdynnych górach po dziś dzień. Teodozy zaś dowiedziawszy się, że Antoni poszedł do Czernigowa, poszedłszy z braćmi wziął Izaaka i przyniósł go do swojej celi, i posługiwał około niego, był bowiem osłabion na ciele i umyśle tak, że się nie mógł na drugi bok obrócić, ani wstać, ani siedzieć, jeno leżał na jeden bok, mocząc pod siebie; często i robactwo wylęgało się pod biodrami jego z moczu. Teodozy tedy sam swojemi rękami obmywał i przebierał go. Pielęgnował go tak przez dwa lata; a było to osobliwością i dziwem, że przez dwa lata leżąc ni chleba, ni wody, ni innego pokarmu, ni owocu nie kosztował, ani je-

Wiersz 8 къстанивъ tak ma R. T., къстана H. Ł. — 17 Исаакие, Исаакие H. — 20 оне, и яко H. — и отидоша... емоу niema R. T.

и на одръ. Слоужаше около него Антоний. Къ то же врѣмя примлюти са врагу Иждеславу изъ Лаховъ; мало гнѣвати са Иждеславъ на Антонья изъ Кыесеława, и прислаѣ Скатославъ, къ нощи пои Антонья Ульяногоу. Антоний же пришьдъ къ Ульяногоу, къдѣаше Бѣдиныхъ горѣ, исполнѣ пещеры, тоу са късели. Ѥсть тоу манастырь святыа богородица, на Бѣдиныхъ горѣхъ, и до сего дьне. Ѳеодосии же, оучѣдивъ, яко Антоний мьлъ Ульяногоу, мьдъ съ братиемь къзи Нелюбиа, и принесе и къ сеи къ пещери, и слоужаше около него; ѥи бо разслабленъ тѣлесьмь и оумьмь, яко не моущи ничьсоу обратити са на дроугыа страна, ни къстати, ни сѣдѣти, нъ лежаше на едином стороне, подъ са поникаше, мнозѣхъдъ и врѣдные къпиихъ са подъ недроу ничьсоу съ молѣниа. Ѳеодосиа же самъ своима рѣкама оумываше и сътираашеть и. Ѯа два лѣта сѣтворн се около него. Се же бѣсть тоудьно и дивьно: яко за два лѣта нѣкыи сии ни хлѣба къкоусн, ни водѣ, ни отъ какого брашьна, ни овощя, ни цоуѣкыи просфироа, нъ мьчь и гноукъ лежа за два лѣта. Ѳеодосии же моляше Бога за нь, и молитвѣ творяше подъ нимь дьнь и нощь, дондеже на третие лѣто проглаголя, и сѣдѣ и на ногы мало къстаати лѣзы младенець и мало ходити. И не вражаше къ цркъвь ходити, нъжемь прилѣтаахѣ и къ цркъвн. И тако по малоу

zykiem przemówił, lecz niemy i głuchy le- 1078
żał przez dwa lata. Teodozy zaś modlił się zań do Boga, i odczytywał nad nim modlitwy dzień i noc, aż trzeciego lata przemówił, i słyszał, i na nogi wstawać począł jako dziecko, i począł chodzić. I zaniedbywał chodzić do cerkwi, chyba go siłą do cerkwi przywlekli. I tak powoli nauczyli go. A potem nauczył się chodzić do refektarza, i sadzali go osobno od braci, kładli przed nim chleb, i nie brał go, aż mu do rąk włożono. Teodozy zaś rzekł: połóżcie chleb przed nim, a nie wkładajcie mu do rąk, niech sam je. I cały tydzień nie jadł. I powoli oglądał się za chlebem do jedzenia, tak się nauczył jeść. I tak wybawił go Teodozy od zasadzki dyabelskiej i ponęty. Izaak tedy trwał w ufności i wstrzemięźliwości. Gdy zaś Teodozy umarł, a Stefan nastał w jego miejscu, rzekł Izaak: oto jużeś mię był podszedł dyable siedzącego na samotnem miejscu, a teraz nie chcę się już zamykać w pieczarze, lecz zwyciężę cię chodząc po monastyrze. I oblekł się we włosiennicę, a na włosiennicę świtę zgrzebną *wdział*, i począł robić niedorzeczności; pomagać począł kucharzom, warząc dla braci. A na jutrznię chodząc przede wszystkimi, zachowywał się poważnie i spokojnie. Gdy zaś zima nadeszła i mrozy wielkie, stał w obuwiu dziurawem, że aż nogi do kamieni przymarzały, i nieruszył nóg, dopokąd jutrzni nie od-

---

Wiersz 7 Бѣдиныхъ горѣхъ] Бѣдиныхъ горѣ H. R. T. — 10 сего дьне] сихъ дьнии H., сего мѣста Ł. — 20 сътираашеть] сѣпратаашеть Ł., отиратыкаше R. T. — 21 два лѣта] дѣла лѣта w kodexach, mylnie. — 26 два лѣта] дѣла лѣта H. R. T., mylnie.

1074 шлоуѣшиѧ и. И по сѣмь шлоуѣи сѧ на трапезѣ̀ницѣ ходити, и посажаѣ и кромѣ братиѧ, положаѣ прѣдъ нимь хлѣбъ, и не къдѣ̀ше его, ольми къложити бѣдѣше къ рѫцѣ емоу. Ѳеодосии же рече: положѣте хлѣбъ прѣдъ нимь, а не къкладаите къ роукѣ емоу, ать самъ ѣсть. И не бѣ же да недѣлѣ ѣсти. И по малоу оглѧдавъ сѧ къшоуѣше хлѣба, тако шлоуѣи сѧ ѣсти. И тако изѣлѧи (и) Ѳеодосии отъ къзни дїаволѣ, и отъ прѣлѣсти. Исаакии же къспрѣтъ дрѣзновеніе и къздрѣжаніе наказ жестоко. Ѳеодосию же прѣставльшю сѧ и Стефаноу къ его мѣсто бѣкѣшю, Исаакии же рече: се, оуже прѣлѣстихъ ма есм бѣлъ, дїаволе, сѣдѧща на єдиномь мѣстѣ: а оуже не имамь сѧ затворити къ пещерѣ, къ имамь та побѣдити хода къ манастѣрю. И облѣче сѧ къ власѣницѣ, и на власѣницѣ сѣкитъ коутомѣ, и нача оурождьство творити, и помагати нощь поклонъмъ, кара на братиѣ. И на заоутрѣнѣѣ хода прѣже вьсѣхъ, стоѣше крѣпъко и неподвижимо: егда же приспѣѣше зима и мразъ лютии, стоѣше къ прабошьнѣхъ къ протѣпѣтанѣѣхъ, ако примрьзнѣшета ноз его къ камени, и не двигаше ногама, дондеже отъпоѣхъ заоутрѣнѣѣ. И по заоутрѣни идѣше къ поклонѣницѣ, и приготоваше огнь, кодѣ, дрѣва, и придѣхъ и прочии поклони отъ братиѣ. Єдинъ же поклонъ таноже къ именьмь Исаакии, и рече посмь-

spiewali. A po jutrzni szedł do kuchni, i przysposabiał ogień, wodę i drwa, i przychodziła reszta kucharzy od braci. Był zaś jeden kucharz takoż imieniem Izaak, rzekł naśmiewając się Izakowi: owoć tam siedzi gawron czarny, pójdz i złapaj go. On zaś pokłoniwszy mu się do ziemi, poszedł i złapał gawrona, i przyniósł mu wobec wszystkich kucharzów; i nastraszyli się, opowiadali igumenowi i braciom. I poczęli bracia poważać go, on zaś nie chcąc sławy ludzkiej, począł błaznować i psikusy wyrabiać, to igumenowi, to braciom, to ludziom świeckim, a niektórzy razy mu zadawali. I począł chodzić po świecie udając się takoż za błazna. Osiedlił się w pieczarze, w której dawniej był, już bowiem Antoni umarł; i zebrał około siebie młodzieńców i odział ich w suknie zakonne, za co odbierał razy to od igumena Nikona, to od rodziców owych dzieci. Wszystko to jednak znosił, i cierpiał razy i nagość, zimno w dzień i w noc. Jednej zaś nocy zapalił w piecu w izdebce pieczary; rozegrzany piec, ponieważ był spróchniały, zajął się i począł buchać płomień; nie mając czem zatkać pieca stanął bosemi nogami na płomieniu, i zlazł aż wtedy, gdy ogień w piecu wygorzał. I innych mnogo rzeczy powiadano o nim, a niektórych byłem sam świadkiem. I tak wziąwszy przewagę nad siłami biesowskiemi, jako nad muchami, za nic miał stra-

Wiersz 2 посажаѣ» посажаѣть H. Ł., mylnie. — 15 бѣлъ niema H. R. T. — 22 кара» карити H. R. T. — 25 къ прабошьнѣхъ протѣпѣтанѣѣхъ» къ прабошьнѣхъ, къ убрѣвѣхъ къ протоптанѣѣхъ H. Ł., къ жтѣѣхъ ботѣхъ R. T. — 26 примрьзнѣшета» примрьзнѣше H. — 27 двигаше» двигнѣше H. R.

хаше са Исаиино: ово ти сединъ вранъ трънъи, иди, изми и. Онъ же, поклонивъ са исмоу до земли, сѣдъ и корена, и принесе исмоу предъ късеми поклоры, и оумилосоуи са, повѣдавъ игоумено оу и братии. И начаша братиа тъштити и. Онъ же не хота слъкы уложъшюмъ, нача оурождъствовати, паностити нача око игоумено оу, ово братиа, ово мирьскъшихъ уложъкъмъ, да дроугыи рани исмоу дѣлаху. И поча по миро оу ходити, тако же оурождъ са творя. Къседи са къ пещерѣ, къ нен же прѣже бѣлъ, оуже бо Антонии прѣставлъ са, и съвъноуни къ сонъ оуноу, и къскладаше на ни прѣсть трънъуьскъшю, да ово отъ игоумена Никона приимаше рани, ово отъ родитель тѣхъ дѣтьскъихъ. Сьса же то ѣсе трънъше, приимаше рани, и мнозѣ, стоудень дънь и нощь. Къ сединѣ бо нощь вѣжьгъ нещь къ истъкъшю пещерѣ, ако радугоу са нещь, бѣ бо жгла, и нача палати пламень жгнзнами: ономоу же не оумѣ ложити, къстаѣ могаше босъма ста на пламени, доньдеже изгоуи нещь, изѣзе. И нѣ многа повѣдаѣ о нѣмь, а дроугомоу и самовидьць бъихъ. И тако къда повѣдѣ на бѣсовьскъшю силѣ, ако моуѣ ни къ оуто же нѣмъше страшенни ихъ, и мъѣьтанни ихъ; глаголашеть бо къ нѣмъ: лице бо на вѣсте прѣкоше прѣльстиви къ пещерѣ, понеже не вѣдѣхъ къзни вашихъ и лъжавьства: нъше же нѣмь господа Исоуса Христа и Бога моего и молитвѣ отьца

chy i mary ich; mawiał bowiem im: cho- 1074
ciażeście mię pierwej w pieczarze podeszli, ponieważ siedł waszych i złości nie znałem, teraz jednak mając pana Jezusa Chrystusa i Boga mojego, i Teodozego ojca naszego modlitwę, mam nadzieję w Chrystusie, że was zwyciężę. Częstokroć bowiem biesy zbytki mu wyrabiali i mówili mu: nasz jesteś! i oddałeś pokłon naszemu władcy i nam; on zaś odpowiadał: waszym władcą jest antychryst, a wy biesami jesteście; i żegnał twarz swoją znakiem krzyża, a tak znikali. Niekiedy zaś znowu przychodzili ku niemu w nocy strasząc go marami, niby lud mnogi z motykami i ryskalami mówiąc: rozkopiem tę pieczarę a tego tu zagrzebiem; inni zaś wołali: uciekaj Izaaku! chcą cię zagrzebać. On zaś im odpowiadał: gdybyście ludźmi byli, tobyście chodzili w dzień, alić jesteście ćmy i w ćmach chodzicie, i ćma was ogarnęła. I żegnał się znakiem krzyża, a oni znikali. Innym razem straszyli go postacią niedźwiedzią, niekiedy zaś drapieżnym zwierzem, niekiedy wołem, niekiedy zmije pełzały ku niemu, niekiedy żaby, myszy i wszelki gad. I nie mogli mu nic uczynić, i rzekli: Izaaku zwyciężyłeś nas. On zaś rzekł: owo i wy pierwej mnie zwyciężyliście w postaci Chrystusa i anielskiej, którycheście niegodni; a teraz dopiero we właściwej jawicie się postaci: zwierza, bydlęcia, zmij i płazów, tacy bowiem i sami jesteście, brzydkimi będąc i

Wiersz 10 да дроугыи рани» дроугыи дары H., и дроугыи рани R. T. — 15 на ни» на нь, we wszystkich kodexach, mylnie. — 26 самовидьць бъихъ» самовидьци бъхомъ H. R. T.

1074 нашего Ѳеодосия, надѣя са на Христа, нѣмь побѣдити нас. Многаждꙑ бо бѣси нанести дѣяхѫ емоу, и глаголахѫ: нашь еси, и поклонилъ са еси нашемоу старѣишинѣ и намъ. Онъ же глаголаше: нашь старѣишина антихристъ есть, а къ бѣси есте; и ꙁнамѣнаше лице свое крьстиꙗнъмь образъмь. И тако ищезнѫхѫ. Оногда же нашьлъ къ ночи приходяхѫ къ немоу, страхъ емоу творяше въ мѹлитвѣ, яко се многъ народъ съ мотыкꙑми и съ лѣсиари, глаголюще: расколемъ печерꙗ сиѭ, и сего ꙁагребемъ сѣдѣ; инии же глаголахѫ: бѣжи, Исаакие, хотѧть та ꙁагрести. Онъ же глаголаше къ нимъ: аще бѣсте ꙁловѣщи бѣлан, то къ дьне бѣ есте ходилъ; а къ есте тьма, и въ тьмѣ ходите, и тьма къ вамъ. И ꙁнамена са крьстиꙗнъмь ꙁнамениемь, они же ищезнѫхѫ. А дроугомꙋ бо страшахѫть и въ образѣ медѣжи, оногда же лютъмь ѕвѣрьмь, ово волъмь, ово ꙁлыи полоꙁѫщѫ къ немоу, ово ли жабꙑ, мѣшии и бѣсиимъ гадъ. Немогоша емоу ничьтоже сътворити, и рѣша емоу: Исаакие, побѣдилъ еси насъ. Онъ же рече: яко же и къ прьвꙑмь мене побѣдилъ есте къ образѣ Исоусъ Христомъ и къ ангельстѣмь, недостоинъ сѫще того видѣнии; въ се, по истинѣ топрько милуете са въ образѣ ѕвѣриньмь и скотиемь, и ꙁмиями и гадъмь, аще же и сами есте, скверьни, ꙁѣли къ видѣнии. И абие погыбоша бѣси отъ него. И отъ толѣ не бѣсть емоу нанести отъ бѣсовъ. Яко же сами повѣдаша се: яко

злыми w istocie. I natychmiast znikli biesowie od niego, i więcej zbytków od biesów nie doznawał. Jakoż powiadał sam: oto przez trzy lata miałem wojnę tę. Potem począł żyć surowiej, zachowywać wstrzemięźliwość, post, czuwanie, i tak żyjąc zakończył żywot swój. I rozchorował się w pieczarze, i niesiono go chorego do monastyru, gdzie do ósmego dnia spoczął w Panu. Igumen zaś Iwan i bracia poczcili ciało jego i pochowali je. Tacy to byli zakonnicy monastyru Teodozowego, którzy i po śmierci jako świeczniki jaśnieją i modlą się do Boga za braćmi tu będącymi, i za braćmi świeckimi, i za przynoszącymi dary do monastyru, w którym i podziśdzień cnotliwe życie wiodą wszyscy spólnie, w pieniu, w modlitwach i posłuszeństwie na sławę Bogu wszechmocnemu, i Teodozego modlitwami chronieni, któremu sława na wieki. Amen.

Wiersz 7 и ꙁнамѣнаше... образъмь» и прѣкрьсти са H. — 12 расколемъ» расколемъ H. — 29 топрько милуете са» то прьком милуете са H.

1074
— 75

се бѣсть ми ꙗ три лѣта врань сн. По тѣмь почаⷭ жити крилаⷭ и кѣдрьжанию имѣти, пощению, кѣдению; и тако живущю имоу своньꙗ житие свое. И разыдоⷭ сѧ къ печерѣ, и несоша и больна къ манастырь, и до осьмаго дьне о Господи сконьꙗ сѧ. Игоуменъ же Никонъ и братия съвративъше тѣло его и погребоша и. Тѣи ти бѣша оурѣдьници Феодосиева манастыря, иже сущѣ и по съмрьти яко святаⷭ, и молять Бога ꙗ сѣдѧщѣмь братию, и ꙗ мирьскыⷯ братию, и ꙗ приⷭосящиⷯ къ манастырь, къ немь же и до нынѣ добродѣтельное житие живѣть, обыче ѣси къ коупи, къ пѣнии и къ молитвахъ и послоушании, на славѣ Богоу всесилнѣмоу и Феодосиевыми молитвами съблюдаемии, имоу же слава къ вѣкъ. Аминъ.[1])

69. Къ лѣто ,ѕфпг., начата бысть церкы печерьскаѧ надъ основаниемь Стефанѣмь игоуменъмь, изъ основания бо Феодосии почалъ, а на основании Стефанъ почаⷭ, и конъчана бысть на третие лѣто, мѣсяца июлия, въ пръвыи дьнь. Къ се же лѣто придоша сѣли изъ Нѣмець къ Святославоу, Святославъ же веливыма сѧ показа имъ богатьство свое, они же видѣвъше бещисльное множьство, ꙁлато, и сребро и паволокы, рѣша: се, ни къ чьто же есть, се бо лежить мрьтво, сего сѣть къметие лоучьше, мужи бо сѧ добышть и больша сего. Сице сѧ похвалѧ Исѣкыи, цѣсарь июдеискъ, къ сѣмѣ цѣсарю Ассоурииска,

69. Lata 6583 zaczęta była cerkiew peczerska od podwały przez Stefana igumena; do podwały bowiem zbudował ją Teodozy, a od podwały począł Stefan, i skończona była trzeciego lata w miesiącu lipcu pierwszego dnia. Tegoż lata przybyli posłowie z Niemiec do Świętosława, Świętosław zaś wielmożąc się ukazał im swoje bogactwo; oni zaś widząc niezliczone mnóstwo, złoto i srebro i pawołoki rzekli: to niczem nie jest, bo leży martwe, lepsi od tego są kmiecie, mężowie bowiem znajdą i większe niż te *bogactwa*. Podobnie chwalił się Ezechiasz król judzki przed posłami króla asyryjskiego, którego wszystko *bogactwo* wzięte było do

---

Wiersz 24 къ пръвыи› къ пръвыи na dziesiątym Ł. R. T. — 25 сѣли› посѣлъ посѣлы H. R. T. — 30 къметие› сѣметие H., mylnie. — 33 сѣмѣ tak ma T., посѣлѣмъ H.

[1]) W H. następuje tu półtora stronicy przerwy.

1075 — 78 иего же ѣдше вѣзяти вѣша къ Кыеволъ; тѣло и по сего съмрьти вѣсе имѣние разыша са радѣно.

Въ лѣто ,ѕфнд., ходи Володимеръ, сынъ Всеволожь, и Ольгъ, сынъ Святославль, Лахъмъ въ помоч на Чехы. Сего же лѣта прѣстависа са Святославъ, сынъ Ярославль, мѣсяца декабря два десять седьмаго, отъ раданиа желѣзе, и положенъ Чрьнигови отъ святаго Спаса; и сѣде по немь Всеволодъ на столѣ, мѣсяца генваря въ пръвыи день. Въ се же лѣто роди са отъ Володимера сынъ Мьстиславъ, иноукъ Всеволожь.

Въ лѣто ,ѕфне., поиде Изяславъ съ Лахы, Всеволодъ же поиде противоу имоу. И сѣде Борисъ Чрьнигови мѣсяца маа четвертыи день. И бысть княжениа его осмь дьнии, и бѣжа Тмоуторокаию къ Романови. Всеволодъ же изиде противоу брату Изяславоу на Волынь, и сътвориста миръ. И приведъ Изяславъ сѣде Кыеве мѣсяца июлиа пятыи на десятыи день; Ольгъ же, сынъ Святославль, къ отъ Всеволода Чрьнигови.

70. Въ лѣто ,ѕфнѕ. Бѣже Ольгъ, сынъ Святославль, Тмоуторокаию отъ Всеволода мѣсяца априлиа въ десатыи день. Въ се же лѣто оубиенъ бысть Глѣбъ, сынъ Святославль, въ Оузлокоми. Въ же Глѣбъ милостивъ на оубогыя, и странолюбивъ, тѣрпѣливъ къ чрьнцемъ, теплъ ко вѣрѣ и кротокъ, вѣрою красенъ: тѣло же его положено бысть Чрьнигови за

Babilonu; tak też i po śmierci tego wszystko mienie rozeszło się na wsze strony.

Lata 6584 chodził Włodzimierz, syn Wszewłoda, i Oleg, syn Świętosława, Polakom na pomoc przeciw Czechom. Tegoż lata umarł Świętosław, syn Jarosławow, miesiąca grudnia 27, od wyrzezania bolączki, i pochowano go w Czernigowie u ś. Spasa; i siadł po nim Wszewłod na stolcu miesiąca stycznia dnia 1. Tegoż lata narodził się Włodzimierzowi syn Mścisław, wnuk Wszewłodow.

Lata 6585 poszedł Izęsław z Polakami, Wszewłod zaś poszedł naprzeciw niemu. I siadł Borys w Czernigowie miesiąca maja czwartego dnia; i panował ośm dni, i uciekł do Tmutorakania ku Romanowi. Wszewłod zaś wyszedł przeciw bratu Izęsławowi na Wołyń i zawarli pokój. I przyszedłszy Izęsław siadł w Kijowie miesiąca lipca 15 dnia. Oleg zaś syn Świętosławow był u Wszewłoda w Czernigowie.

70. Lata 6586 zbiegł Oleg syn Świętosława do Tmutorakania od Wszewłoda, miesiąca kwietnia dnia 10. Tegoż lata zabity był Gleb, syn Świętosława w Zawołoczu. Był zaś Gleb miłosierny na ubogich, przychylny obcym, miał staranie o cerkwiach, gorliwość w wierze, był łagodny, piękny licem. Ciało jego pochowano w Czernigowie za Spasem, miesiąca lipca dnia 23. Gdy

Wiersz 17 H. И бѣжѣшоу Всеволодоу И.

Сѣвшемъ мѣсяца іюлиа въ десять третиі
день. Сѣдящю Святополкоу къ его мѣсто
Новѣ городѣ, сыноу Изяславлю, Ярополкоу
сѣдящю Вышегородѣ, а Володимероу
сѣдящю Смольньстѣ, приведе Ольгъ и Ко-
рисъ поганыя на роусьскыя земля, и
поидоста на Всеволода съ Половьци. Все-
володъ же изиде противоу имъ на Сожицю,
и побѣдиша Половьци Роусь, и многы оу-
биша отъ нихъ тоу: оубиенъ бысть Иванъ
Жирославичь и Тоукы, Ѹдинъ братъ,
Порѣи и инѣ многы мѣсяца авгоуста въ два
десатыи патыи. Ольгъ же и Корисъ при-
доста Чернигоноу, мьнѣвше одолѣвъше, а
земля роусьстѣи много зло сътвориша,
проливше кровь хрьстияньскоу, ихже кровѣ
въсщетъ Богъ отъ рукоу ею, и отнѣтъ
дасть имъ за погыбшыя деуша хрьстияньскыя.
Всеволодъ же приде къ братоу свое-
моу Изяславоу Кыеву. Цѣловашася са
и сѣдоста. Всеволодъ же испомѣда всѣм
бывъшам. И рече имоу Изяславъ: брате,
не тажи, видиши ли, колико са мънѣ съ-
творивши зла: прьвое, не изгнаша ли мене,
и имѣние мое разграбиша? и пакы, кыи
вина бѣхоу имъ сътворилъ бѣхъ, не изгна-
ста ли ва мене брата свои? не блюдилъ
ли бѣхъ по тоужнѣи земли, нимало
лишенъ бѣхъ, не сътворихъ зла никыто-
же? а нынѣ, брате, не тажимся; аще бу-
дете имѣли причастие въ роусьстѣи земли,
то обѣма; аще лишена будемъ, то оба;

w Nowogrodzie siedział w jego miejscu 1078
Świętopełk, syn Izesławow, w Wyszogrodzie
Jaropełk, a Włodzimierz w Smoleńsku, Oleg
i Borys przyprowadzili pogan na ruską zie-
mię, i poszli na Wszewłoda z Połowcami.
Wszewłod zaś wyszedł naprzeciw nich nad
Sożycę, i zwyciężyli Połowcy Ruś, i mnó-
stwo ich tu zabili: zabity był Iwan Żyro-
sławicz i Tuki, brat Czudyna, Porej i wielu
innych, miesiąca sierpnia 25. Oleg zaś i Bo-
rys weszli do Czernigowa jako zwycięzcy,
i wiele złego zrobili Rusi przelawszy krew
chrześciańską, którejto krwi poszuka Bóg
na nich i odpowiedzą mu za stracenie dusz
chrześciańskich. Wszewłod zaś przyszedł
ku bratu swemu Izesławowi do Kijowa;
ucałowali się i usiedli, a Wszewłod opo-
wiedział wszystko co zaszło. I rzekł mu Izę-
sław: bracie nie smuć się, widziszli ile
złego ja doznałem? a najpierw czyż nie
wygnali mię? i mienie moje rozszarpali;
a potem, chociaż powtórnie nie nie zawini-
łem, nie wygnaliżeście mię, bracia moi?
nie tułałemże się po cudzych krajach? za-
brano mi mienie, chociaż nie złego nie
uczyniłem; a dziś bracie nie smućmy się,
jeśli mieć nam udział w ruskiej ziemi, to
obydwom; jeśli go utracić, to obydwom;
ja położę głowę swoją za ciebie. A to rzekł-
szy ucieszył Wszewłoda, i kazał zbierać
wojsko od małego aż do wielkiego. I po-
szedł Izesław z Jaropełkiem synem swoim,

Wiersz 5 Смольньстѣ» Смольньскѣ w kodexach, mylnie. — 12 и инѣ» инѣ H., инии R. — 15 роусьстѣи« роусьскыи w kodexach, mylnie. — сътворѣше» сътворивъшимъ H. — 27 къ» къи H., mylnie. — 31 имѣли» имѣть H. Ł. R. — роусьстѣи» роусьскыи w kodexach, mylnie.

1078 аѣ съложи главѣ своѣ за та. И се рекъ, оутѣши Всеволода, и повелѣ съимати ѥмоу отъ мала до велика. И поиде Изяславъ съ Ярополъчьмь, сыномъ своимь, а Всеволодъ съ Володимеромь, сыномъ своимь, и поидоша къ Чрънигоѵоу, и Чрънигольци затворишася въ градѣ. Ольгъ же и Борисъ не вѣдаста въ Чрънигоѣ. Чрънигольцемъ же не отворяющимъ ся приступиша къ градоу. Володимеръ же приступи къ врата-мъ къстоячимъ, и отъ Стрѣженина отѣмъ врата, и вѣзоша градъ окольнии, и ожьгоша огньмь, людемъ же къбѣгъшимъ въ дѣтиньнии градъ. Изяславъ же и Всеволодъ слѣзьшаста шьдста Ольгъ и Борисъ противоу, Изяславъ же и Всеволодъ оуранивъше поидоста отъ града противоу Ольгоѵи. Рече же Ольгъ къ Борисоѵи: не ходивъ противоу, не можевъ стати противоу четырьмъ княземь; нъ посли къ мольбою къ стрѣемоу своимоу. И рече ѥмоу Борисъ: ты готова зри, аѣ имъ противьнъ вѣсмъ; похвалився ся вельми, не вѣдѣи, ако Богъ гърдѣмъ противитъ ся, съмѣренъмъ даѥтъ благодать: да не хвалитъ ся сильнии силою своѥю. И поидоста противоу, и бѣгъшимъ имъ на мѣстѣ оу села на Нежатинѣ нивѣ, и състанивъшимъ ся обоимъ, бысть сѣча зѣла: прьвою оубиша Бориса, сына Вячеславля, похвалившаго ся вельми; Изяславоу же стомоу въ пѣшцѣхъ, и внезапоу приѣхавъ вдинъ оударн и копиемь за плеѵи: тако оубиенъ бысть Изяславъ, сынъ Ярославль.

i Wszewłod z Włodzimierzem synem swoim, i poszli ku Czernigowu, a Czernigowcy zamknęli się w grodzie. Oleg zaś i Borys nie byli w Czernigowie. Gdy Czernigowcy nie otwierali, podstąpili pod gród. Włodzimierz podstąpił pod bramę wschodnią od Strężeni, zdobył bramę, i zajęli miasto i spalili je, a ludzie schronili się do zamku. Izęsław zaś i Wszewłod usłyszawszy że Oleg z Borysem nadciąga przeciw nim, uprzedzili ich i od grodu wyruszyli przeciw Olegowi. Rzekł zaś Oleg do Borysa: nie idźmy przeciw nim, czterem xiążętom sprostać nie zdołamy, lecz poszlijmy z prośbą do stryjów swoich. I rzekł mu Borys: ty patrz na gotowe, ja stanę przeciw wszystkim. Chełpiąc się wielce, nie wiedział, że Bóg hardym sprzeciwia się, a daje łaskę pokornym, aby silny z siły swojej nie chełpił się. I poszli przeciw sobie, i spotkali się na miejscu u sioła Nieżatynna niwa, i gdy obie strony na się natarły, była bitwa zacięta. Najpierw zabili Borysa, syna Więcesławowego, chełpiącego się wielce; Izęsław zaś stał między piechotą, a pewien znienacka podjechawszy ugodził go kopiją w plecy, tak był zabity Izęsław syn Jarosławow. A gdy się bitwa przeciągnęła, zbiegł Oleg w małej drużynie, i ledwie uciekł, udając się do Tmutorakania. Zabity był xiążę Izęsław miesiąca października 3 dnia, i wziąwszy ciało jego, przywieźli je w łodzi i postawili naprzeciw Gorodca: wyszedł naprzeciw niemu wszystek gród kijowski, i

Wiersz 27 оѣ села niema H. — 28 състанивъшимъ ся› съѣдоучивъшимъ ся H., mylnie. — 32 пѣшцѣхъ› пѣшьцѣхъ H.

Продлъжение къняжи сихи, повѣже Ольгъ къ мълъ дроужинѣ, и одва оутече; бѣжа Тьмоутораканю. Оубиенъ бысть княжь Изяславъ мѣсяца октомвря въ третии дьнь, и възъмъше тѣло его пренесоша и въ лодии, и поставиша противоу Городьцю: изиде противоу емоу весь городъ Кыевъ, и възложиша тѣло его на сани повезоша и, съ пѣсньми попове и чрьноризьци попесоша и въ градъ, и не бѣ льзѣ слышати инѣмь въ плачи, великъ бѣ плачь, плакашеть бо ся по немь весь градъ Кыевъ. Пропалъ же идяше по немь, плачя ся съ дроужиною своею: отьче, отьче мои, ѹвѣто еси пожилъ безъ печали на свѣтѣ семь, многы напасти приимъ отъ людии и отъ братиа своего? се же погыбе не отъ брата, въ за брата своего положи главѣ свою. И принесъше положиша тѣло его въ црькви святѣи богородица, въложиша и въ раки мраморяны. Бѣ же Изяславъ мужь възорьмь красенъ и тѣлесьмь великъ, незълобивъ нравомь, прикладъ не имѣя, люба правьда; иною же въ немь не бѣ, ни льсти, въ простъ оумомь, не въздая зъла за зъло. Колико бо емоу сътвориша Кыяне: самого бѣгнаша, а домъ его разграбиша, и некъжда противоу тому зъла; аще ли кто дѣеть ему: сѣчь исѣче; то не съ то сътвори, въ сынъ его. Паки же брата его прогнаста и, и ходи по ѹюжен земли, блъжа. И сѣдящю емоу паки на

włożywszy ciało jego na sanie powieźli je, 1078
kapłani i zakonnicy spiewając prowadzili je w gród, i niepodobna było słyszeć pienia śród płaczu i łkania wielkiego, płakał bowiem po nim wszystek gród kijowski. Jaropełk zaś idąc za nim zawodził ze swoją drużyną: ojcze, ojcze mój! nie żyłeś bez utrapień na świecie tym, wiele napaści doznawszy od ludzi i od braci swych, a oto zginąłeś nie od brata, lecz za brata swojego głowę swoją kładąc. I przyniosłszy położyli ciało jego w cerkwi ś. bogarodzicy, i złożyli je w trumnie marmurowej. Był zaś lzęsław mąż piękny licem, wzrostem wielki, obyczajów nienagannych, krzywdy nie nawidził, miłował sprawiedliwość, nie było w nim ani obłudy, ani chytrości, lecz był dobroduszny i złem za złe nie oddawał. Ileż to dopuścili się przeciw niemu Kijowianie! samego wygnali i złupili dom jego, i nie oddawał im za to złem. Jeśli zaś wam kto powie: kat ten wyciął; to nie on to uczynił, jeno syn jego. Potem znowu bracia go wygnali, i chodził po obcej ziemi tułając się; a gdy siadł znowu na stolcu swoim i przyszedł doń zwyciężony Wszewłod, nie rzekł mu: ile ja od was ucierpiałem! nie oddał mu złem za złe, lecz go pocieszył mówiąc: wszakżeś ty bracie mój okazał miłość ku mnie, wprowadziwszy mię na stolec mój i nazwawszy mię starszym swoim; otoż ja puszczam w niepamięć urazę.

Wiersz 1 Продлъжение tak ma R. T., Продлъжение H. — 11 плачь niema R. T. 20 раки» камяны и dod. H. — 22 великъ» великъмь H. — 29 сѣчь исѣче» Кыяне изсѣкли, которыи же высадили Всеслава изъ порока H. — 29 то не... сынъ его» то съ того не сътворѣ, ни сынъ его H., mylnie.

1078 стоя сномь, Всеволодоу пришьдъшю поклонивъшю къ немоу, не рече ємоу: колико отъ нею пришьлъ; не къдасть ѫзла за ѫзло, ни отъмьщи, рекъ: ильма же ты, брате мои, показа къ мънѣ любъвь, къеде ма на стоя мои, и нарекъ ма старѣишиимь сова: се, ази не помьнѣхъ ѫзлобъ прѣжьнихъ, ты ми иси братъ, а ѩ тобѣ, и положихъ главѣ своѭ за та. Ѩже и късть. Не рече бо ємоу: колико ѫзла сътвориста мънѣ, а се мънѣ тобѣ ся приключи; не рече: се, кроме мене; ни ѩ ся нарекъ печаль братьнѣ, показаѭ любовь великѣ, съвръшаѭ апостола, глаголюща: отъмщаите печалнѣимь. Но истинѣ, аще ѫто сътворивъ есть къ свѣтѣ сыи, ютеро сѫгрѣшение, отъдасть ся ємоу, за не же положи главѣ своѭ за брата своего, не желаѭ большаѩ ѫсти, ни имѣнии хота большѣ, нъ за братьнѣѭ обиду. О сихъ бо Господь рече: да къто положить доушѣ своѭ за дроуѫѣ свои.[1]) Соломонъ же рече: братии къ бѣдѣ пособника бъіваѥть, любъі бо есть паче всего.[2]) Ѩкоже Павлъ глаголеть: Богъ любъі есть, пребъівающи къ любъви къ Богоу пребъівающь, и Богъ къ нимь пребъівающь; о сьи съвръшаѥть ся любъі, да достоиние имамъ къ дьнь сѫдьнѣи, да ѩкоже онъ есть, и мъі есмъі къ мирѣ сьмь; боѩзни нѣсть къ любъви, нъ съвръшена любъі вънъ изъмещеть боѩзнь, ѩко боѩзнь мѫчение имать, боѩи же ся нѣсть съвръшенъ къ любъви; аще ѫто рекоуть: люблю Бога, а брата своего ненавиждь, dawniejszą; tyś moim bratem a ja twoim, i położę głowę moją za ciebie. I tak się stało. Nie rzekł mu zaś: ileście to złego zrobili mnie, a oto teraz tobie się to zdarzyło; nie rzekł mu: oto mnie się to nie tyczy; lecz podzielił smutek bratni, okazał mu miłość wielką spełniając słowa apostoła: pocieszajcie zasmuconych. Zaprawdę jeśli się dopuścił w świecie tym jakowego przewinienia, to naprawił to, albowiem położył głowę swoją za brata swojego, nie za większą cześć ani mienie większe, jeno za krzywdę bratnią. O takowych bowiem rzekł Pan: niech kto położy duszę swoją za swoich przyjaciół. Salomon zaś rzekł: bracia w biedzie pomocnikami bywają, miłość bowiem jest od wszystkiego silniejsza. Podobnie mówi Jan: Bóg jest miłością; a kto przebywa w miłości, w Bogu przebywa, i Bóg przebywa w nim. Tak dokonywa się miłość, abyśmy mieli w dniu ostatecznym dziedzictwo, abyśmy byli na świecie takimi jakim on jest. W miłości nie masz bojaźni; doskonała miłość precz bojaźń odgania, albowiem bojaźń udręczenie przynosi, bojący się nie jest doskonały w miłości. Jeśli kto rzeknie: kocham Boga, a brata swego nie nawidzi, kłamcą jest; nie kochając bowiem brata swego którego widzi, jako może kochać Boga którego nie widzi. Od niego mamy to przykazanie: kochając Boga, kochaj brata swojego. W miłości bowiem wszystko doskonałem się staje; przez miłość i grzechy gładzone bywają;

Wiersz 19 ѫсти» ѫта R. T., ѫасти H. — 23 ємлеть» ємлете H. R. T.
[1]) Jan XV, 13. [2]) Pieśń VIII, 6.

ѣжь есть; не любяи бо брата своего, его же видить, Бога, его же не видить, како можеть любити? сынъ ѧновѣдь имамъ отъ него, да любяи Бога любить брата своего. Въ любъкы бо всѣ съкрьшаить са: любъкы ради и грѣси расыпаить са, любъкы бо ради сьниде Господь на землю, и распять са ѧ нъ грѣшьныя, нъзьмъ грѣхы наша, приходи на крьстъ, даѧ намъ крьстъ свои на прогнаниѥ ненависти бѣсовьскыя; любъкы ради мѫченици проливаша кръви свои; любъкы же ради сии кънязь пролия кръвь свою ѧ брата своего, съкрьшая ѧновѣдь господьня.

Начало кънаженья Всеволожа въ Кыевѣ. Всеволодъ же сѣде Кыевѣ на столѣ отьця своего и брата своего, переимь власть роускыя всю. И посади сына своего Володимера Ърьнигові, а Ярополъка Володимери, придавъ имоу Торопъ.

71. Въ лѣто ,ѕфпѳ., приде Романъ съ Половьци къ Воиню. Всеволодъ же ста оу Переѧславли и сътвори миръ съ Половьци, и въспрати са Романъ къспять, и оубиша и Половьци мѣсяца авгоуста вторыи дьнь. Сѫть кости его и до селѣ тамо лежать, сына Святославля, вноука Ярославля. А Ольга имѣше Козаре потоуплша и ѧ морѣ Цесарю градоу. Всеволодъ же посади посадьника Ратибора Тмоуторакани.

Въ лѣто ,ѕфпі., ѧратишя са Торци переѧславьстии на Роусь, Всеволодъ же посла на ня сына своего Володимера. Володимеръ же шьдъ победи Торкы.

dla miłości bowiem Pan zstąpił na ziemię i ukrzyżowan był za nas grzesznych, wziąwszy grzechy nasze, przybity został na krzyżu, i dał nam krzyż swój na pomoc i na odpędzenie nienawiści biesowskiej; dla miłości męczennicy przelewali krew swoją, dla miłości też przelał ten xiążę krew swoją, za brata swojego, spełniając pańskie przykazanie. 1078 — 80

Początek panowania Wszewłodowego w Kijowie. Wszewłod tedy siadł w Kijowie na stolcu ojca swojego i brata swojego, owładnąwszy wszystką Ruś. I posadził syna swojego Włodzimierza w Czernigowie, a Jaropełka we Włodzimierzu, przydawszy mu Turow.

71. Lata 6587 przyszedł Roman z Połowcami pod Woin. Wszewłod zaś stał u Perejęsławia i zawarł pokój z Połowcami i wrócił się Roman nazad, i zabili go Połowcy miesiąca sierpnia 2 dnia; i leżą tam dotąd kości jego, syna Świętosławowego a Jarosławowego wnuka. Olega zaś jąwszy Kozarowie wywieźli za morze ku Carogrodowi. Wszewłod zaś posadził posadnika Ratybora w Tmutorakaniu.

Lata 6588 rozpoczęli wojnę Torcy perejęsławscy przeciw Rusi, Wszewłod zaś posłał na nich syna swojego, Włodzimierza: owoż Włodzimierz poszedłszy zwyciężył Torków.

Wiersz 10 ма» ма помоуъ в H. R. T. — 24 къспять» къспать кънѣзю имоу H. Ł. — 34 Торкы» Тороки H., Търкы Ł.

1081 — 85 Къ лѣто ,ѕфпѳ., бѣжа Игоревичь Давыдъ съ Володарьмь Ростиславичьмь, мѣсяца маа осмь на десятыи дьнь; и придоста Тмоуторакани, и ста Ратибора, и сѣдоста Тмоуторакани.

Къ лѣто ,ѕфу., Осень оумре, половѣчьскыи кънязь.

Къ лѣто ,ѕфуа., приде Олегъ изъ Грекъ Тмоутораканю, и я Давыда и Володаря Ростиславича, и сѣде Тмоуторакани. Исъче Козары, иже бѣша съвѣтьници на оубиение брата его и на самого, а Давыда и Володаря поусти.

Къ лѣто ,ѕфув., приходи Ярополкъ къ Всеволодоу на великыи дьнь. Въ се же врѣмя бѣжаста Ростиславича два отъ Ярополка, и пришьдъше прогнаста Ярополка. И посла Всеволодъ Володимера, сына своего, и изгна Ростиславича, и посади Ярополка Володимери. Къ се лѣто Давыдъ хоща гърьницѣ къ Олешьи, и хоть оу нихъ имѣние. Всеволодъ же пославъ, приведе и, и дасть имоу Дорогобоужь.

Къ лѣто ,ѕфуг., Ярополкъ же хотяше ити на Всеволода, послоушавъ злыихъ съвѣтьникъ. Се оувѣда Всеволодъ, посла противоу имоу сына своего Володимера, Ярополкъ же оставивъ матерь свою и дроужину Лятьскоу, бѣжа къ Ляхомъ. Володимеръ же пришьдшю Лятьскоу и въдаша са Лятове. Володимеръ же посади Давыда

Lata 6589 biegł Dawid Igorowicz z Wołodarem Rościsławiczem miesiąca maja dnia 18, i przyszedłszy do Tmutorakania, pojmali Rotybora i siedli w Tmutorakaniu.

Lata 6590 umarł Osień xiążę połowiecki.

Lata 6591 przyszedł Oleg z Grecyi do Tmutorakania, i pojmał Dawida i Wołodara Rościsławiczów i siadł w Tmutorakaniu; wyciął Kozarów którzy byli doradcami w zabiciu brata jego, i przeciw niemu, a Dawida i Wołodara puścił.

Lata 6592 przychodził Jaropełk do Wszewłoda na wielkanoc. Tegoż czasu zbiegli dwaj Rościsławicze od Jaropełka, i przyszedłszy wygnali Jaropełka. I posłał Wszewłod Włodzimierza, syna swego, i wygnał Rościsławiczów i posadził Jaropełka we Włodzimierzu. Tegoż lata Dawid pojmał Greczynów w Oleszy i mienie ich zabrał. Wszewłod zaś posławszy, sprowadził go i dał mu Drohobuż.

Lata 6593 Jaropełk chciał iść na Wszewłoda usłuchawszy złych doradców. Wszewłod dowiedziawszy się o tem, posłał przeciw niemu syna swojego, Włodzimierza, a Jaropełk matkę swoją i drużynę w Łącku zostawiwszy uciekł do Polski. Owoż Włodzimierz przyszedł pod Łąck, a Łączanie poddali się; Włodzimierz tedy Dawida we

Wiersz 17 и пришьдше... Ярополка niema H. — 24 Ярополкъ... послоушавъ» Ярополкоу хотящю (ити) на Всеволода, послоушавшю имоу H. R. T. — 31 Володимеръ же.. Володимери» Володимероу же посадившю Давыда къ Володимери H.

Володимери въ Переяслѣ место, а матерь Переяславу, и жены его, и дроужину его приведе Кыеву, и имѣние въсѣмъ его.

Въ лѣто ,ѕфуд. Всеволодъ заложи црькъвь святаго Андрѣа при Иванѣ преподобьнѣмъ митрополитѣ. Съвѣрши оу црькъви тѣмь манастырь, въ немь же постриже са дъщи его девоу, именемь Анька. Сим же Анька съвъкоупивъши урѣдьницѣ мноу, пребываше съ ними по манастырьскомоу чиноу.

72. Въ лѣто ,ѕфує., приде Переяславъ изъ Лаховъ, и сътвори миръ съ Володимеромь, и иде Володимеръ къспать Урьюговоу; Переяславъ же сѣде Володимери. И пересѣдъвъ мало дьни иде Звенигородоу, и не дошьдъшю емоу града, и прободенъ бысть отъ проклятаго Нерадьца, отъ дияволя наоученъ и отъ злыихъ уловекъ. Князю Переяславоу лежащю на санехъ, а онъ съ коня саблею прободе и, мѣсяца новембря въ два десатыи вторыи дьнь; и тъгда въздвигнувъ са Переяславъ, вытръгнувъ изъ сене саблю и въсъпи великымъ гласомь: охъ, тъ то ма короже погоубь. Бѣжа Нерадьць проклатыи Перемышлю къ Рюрикови, и Переяславля възмъше отроци на конь передъ са Радъно, Войкына, инии мнози, несоша и Володимерю и отъ тѣдоу Кыеву. Изъндѣ противоу емоу благовѣрьныи князь Всеволодъ съ своима сыновома, съ Володимеромь и Ростиславомь, и вьси боляре, и блаженыи митрополитъ Иоанъ съ урьдьницѣми и съ презвоутеры, и вьси

Włodzimierza na miejscu Jaropełka posadził, żonę jego i drużynę jego przywiódł do Kijowa, a mienie jego zabrał. 1085 — 87

Lata 6594 Wszewłod założył cerkiew ś. Andrzeja za przewielebnego metropolity Iwana; pobudował przy tej cerkwi monastyr, w którym postrzygła się córka jego, dziewoja, imieniem Janka. Ta Janka zebrawszy wiele zakonnic mieszkała z niemi według prawideł zakonnych.

72. Lata 6595 przyszedł Jaropełk z Polski, i zawarł pokój z Włodzimierzem, i poszedł nazad do Czernigowa Włodzimierz, Jaropełk zaś siadł we Włodzimierzu. I po niewielu dniach jechał do Dźwinogrodu i gdy jeszcze do grodu nie dojechał, przebił go przeklęty Neredec z poduszczenia dyabelskiego i złych ludzi. Xiążę Jaropełk leżał na saniach, a on z konia szablą przebił go, miesiąca października dnia 22; owoż podniósł się Jaropełk, wyrwał z siebie szablę i krzyknął wielkim głosem: och! zabił mię ten oto wróg. Przeklęty Neredec uciekł do Przemyśla ku Rurykowi, a Jaropełka wziąwszy na koń przed siebie pachołcy: Radko, Wojkina i wielu innych, wiezli do Włodzimierza a ztamtąd do Kijowa. Wyszedł naprzeciw niemu prawowierny xiążę Wszewłod ze swoimi synami, z Włodzimierzem i Rościsławem, i wszyscy bojarowie i błogosławiony metropolita Jan z zakonnikami i kapłanami, i wszyscy Kijowianie bardzo nad nim płakali, z psalmami i pieśniami pro-

Wiersz 20 санехъ» санкахъ H. — 21 и» и H., его Ch. — 29 мнози» отроци H. R. T. — 34 презвоутеры» проспоутеры w kodexach, mylnie.

1087 — 88 Къимже великъ надъ нимъ, съ ѫлгы и насильми проводиша и до манастыря святаго Дмитрея, съвратиша тѣло его, съ честьми положиша и въ раци мраморяни отъ црькъви святаго апостола Петра, ѥ же въ сѣмъ начаѧ зѫдати прѣжь, мѣсяца декабря въ пятыи дьнь. Многы бѣды приимъ, безъ винѣ изъгонимъ отъ братиѧ своеѧ, обидимъ, разъграбленъ, на конець и смьрть горькыи приятъ, въ пятыѧѧ жизни и покою съподоби ся. Такъ бо книже глаголеть: праведьникъ, простъ, смѣрьныи, братолюбивъ и нищелюбець, десятина дая отъ вьсѣхъ своихъ своихъ святѣи богородици и отъ жита, по вьсѣ лѣта, и молѧше Бога вьсегда, глаголя: господи, Боже мои, Исусе Христе, приими молитвѫ мою, и дажь ми смьрть, якоже дѣлма братома моима, Борисоу и Глѣбоу, отъ тоѥѭ рѫкоу, да омыѭ грѣхы вьсѣ своѥ крьвьми, изъбѣдѫ соущьнаго сего свѣта и мятежа, сѣти вражиѧ. Ѥго же прошениѥ не лиши его благыи Богъ: въсприя благаѧ она, ихъ же око не видѣ, ни оухо слъıша, ни на срьдьце человѣкоу не въıзиде, ѥже оуготова Богъ любѧщимъ ѥго.[1]) Въ се же лѣто ходи Вьсеволодъ къ Перемъıшлю.

Въ лѣто ,ѕϕѵѕ., Скаѧшена бъıсть црькъви святаго Михаила манастырь Вьсеволожь митрополитъмь Иоанъмь и епископъı Лоукомь и Исаиемь, а игоуменьство тъгда дръжащю того манастыря Лазорѣи. Тъмь

wadzili go do monastyru ś. Dymitra, wziąwszy ciało jego złożyli je ze czcią w trumnie marmurowej w cerkwi ś. apostoła Piotra, którą począł sam dawniej budować, miesiąca grudnia dnia 5. Niemało biedy zaznał, niewinnie od braci swoich wygnany, krzywdzony, złupiony, nakoniec i śmierć gorzką poniosłszy, na wieczny żywot i pokój zasłużył. Był bowiem błogosławiony ten xiążę Jaropełk skromny i łagodny, miłował braci i ubogich, dziesięcinę coroku dawał do świętej bogarodzicy ze wszystkiego bydła swego i ze zboża, i zawsze zanosił modły do Boga, mówiąc: panie Boże mój, Jezu Chryste, przyjmij modlitwę moją, i daj mi śmierć taką jaką dałeś dwom braciom moim Borysowi i Glebowi z cudzej ręki, niechaj krwią wszystkie grzechy moje obmyję i ujdę marności tego świata, kłopotu i sideł nieprzyjacielskich. Prośby jego nie odrzucił łaskawy Bóg, zrobił go uczestnikiem owych dóbr jakich oko nie widziało i ucho nie słyszało, ani serce ludzkie nie zaznało, a które Bóg przygotował tym, co go miłują. Tegoż lata chodził Wszewłod ku Przemyślowi.

Lata 6596. Poświęcona była cerkiew ś. Michała, monastyru Wszewłodowego, przez metropolitę Jana i biskupów Łukasza i Izaję, i był natenczas igumenem monastyru tego Łazar. Tegoż lata szedł Świętopełk z Nowo-

Wiersz 3 Дьмитреѧ» Дмитреѧ w kodexach, mylnie. — 5 мраморяни niema H. R. T. — 6 прѣжь niema H. R. T. — 12 съ ma tylko Ł.

[1]) Pawła 1 Kor. II, 9.

же лѣтѣ иде Святополкъ изъ Новагорода Тоурпоу на княжение. Къ се же лѣто оумре Никонъ печерьскыи игоумень. Къ се же лѣто възяша Болгаре Моурома.

73. Къ лѣто ,ѕфуѳ. Създана бысть црькы печерьскаа святыа богородица манастыри Феодосиева Иоанъмь митрополитомь и Лоукою бѣлогородьскымь епископомь, и Исаиемь епископомь ростовьскымь и Иоанъмь черниговьскымь епископомь и Антониемь гюрьговьскымь, при благовѣрнѣмь князи Кыевоволодѣ дрьжавномоу роускыя земля и ѹадома его Володимера и Ростислава, воеводьство дрьжащю кыяньскыя тысяща Ивеки, игоуменьство дрьжащю Иоанъ. Къ се же лѣто преставися Иоанъ митрополитъ: бысть же Иоанъ мужь хытръ книгамъ и оученью, милостивъ оубогымъ и вдовицамъ, ласкавъ же къ кыимоуждо богатоу и оубогоу, съмѣрьнъ же и кротъкъ, мълчаливъ, реченъ же книгами святыими, оученьми пеѣальными; и сего не бысть прѣже въ Роуси, ни по немь не будеть такыи. Къ семоу же лѣто иде Иоанъка къ Грѣкы, дѣвери Кыеволожа, реченаа прѣже.

Къ лѣто ,ѕфуи., Приведе Иоанъма митрополита Иоана сконьчника, его же видѣвъше людие яко сѣи рекоша: се идеть не пришьлъ; отъ года бо до года прѣдъ оумре. Бѣ же сь мужь не книжьникъ, нъ оумомь простъ и просторѣчивъ. Къ се же лѣто създана бысть црькы святаго Михаила переяславьскаа Ефремъмь митрополитомь тѣи црькы, и

grodu do Turowa na xięstwo. Tegoż lata umarł Nikon igumen peczerski. Tegoż lata wzięli Murom Bółgarowie. 1088 — 90

73. Lata 6597 poświęcona była cerkiew peczerska ś. bogarodzicy, monastyru Teodozowego, przez metropolitę Jana i Łukasza biskupa białogrodzkiego, i Izaję biskupa rostowskiego, i Iwana czernigowskiego biskupa, i Antoniego juryewskiego, za panowania w Rusi prawowiernego xięcia Wszewłoda i dzieci jego Włodzimierza i Rościsława, wojewodą kijowskiego tysiącznikowstwa był natenczas Jan, a Iwan dzierżył igumeństwo. Tegoż lata umarł Jan metropolita; był zaś Jan biegły w xięgach i naukach, miłosierny dla ubogich i wdów, uprzejmy dla każdego tak bogatego jako i ubogiego, pokorny i łagodny, milczący a wymowny gdy stroskanych z xiąg świętych pocieszał, i takiego nie było pierwej w Rusi, i po nim więcej nie będzie. Tegoż lata szła do Grecyi Janka, córa Wszewłodowa, wspomniana wyżej.

Lata 6598 Janka przywiodła metropolitę Jana, rzezańca, którego ludzie gdy obaczyli, wszyscy rzekli: oto upior przyszedł; rok jeden przeżywszy, umarł. Był to zaś mąż nie uczony, ale prostoduszny i prawdomowny. Tegoż lata poświęcona była cerkiew ś. Michała perejęsławska przez Efrema tejże cerkwi metropolitę, który jej dodał spaniałości;

Wiersz 11 гюрьговьскымъ» H. dodaje: игоуменъмь. — 19 ласкавъ» ласковъ w kodexach, mylnie. — 20 съмѣрьнъ же» H. dodaje оумъмь. — 25 реченаа» нарѣченаа H. Ł. — 28 нань не» нарѣтьць H.

6590 — 91 же въ съхъдѣхъ великихъ сущихъ; къ бо прѣже въ Переяславли митрополиа, и пристрои къ ней велику сѣнпоры, оукрасивъ ю късивоу красотоу, црькъвьныими съсѣдъı. Съ бо Ефремъ бѣ сноньць, късомъ тѣлъмь. Бѣ бо тъгда много хъданиа къдивше, доволичнъ црькъвь святаго Михаила, заложи црькъвь на воротѣхъ городьныхъ къ ниа святаго мученика Ѳеодора, и по семь святаго Андрѣа отъ црькъве оу воротъ и городъ камень и строивше каменое камено, сего же не бъıсть прѣже въ Роуси, и оукрасивъ городъ переяславьскъıи хъданиа црькъвьныими и протиими хъданиа.

74. Въ лѣто ,ѕфѵѳ. Игоуменъ Иоанъ и чрьноризьци съвѣтъ сътворьше, рѣша: не добро есть лежати отьцю нашемоу Ѳеодосиеви проче манастырь црькъве своеи, понеже тъ есть основалъ црькъвь, и чрьноризъца съвъкоупилъ. Съвѣтъ сътворьше поискаша оустрои мѣсто, идеже положити мощи его. И приспѣвшю праздьнику оусъпениа богородица тремь дьньми поиде игоуменъ роушити, идѣ лежать мощи его, отьца нашего Ѳеодосиа, его же повеленью бъıхъ азъ грѣшьныи прьвое слышавъıи, иже съвѣщи, не слоухъмь ко слышахъ, въ самъ о собѣ мьнѣвъıи; пришьдъшю бо игоуменоу къ мьнѣ и рѣвъшю ми: пойдѣвъ къ печерѣ къ Ѳеодосиеви; азъ же пришьдъ и съ игоуменъıмь, не съвѣдающю никомоу же, разъгладавъшема идѣ копати, и назнаменивъшема мѣсто идѣ była bowiem pierwej w Pereje̊sławiu metropolia, a przybudowawszy do niej część, zrobił ją wielką, upiększył ją wszelką pięknotą, naczyniami cerkiewnemi. Ten zaś Efrem był rzezaniec, wzrostem wysoki; wzniósł tedy wiele budowli, dokończył cerkiew ś. Michała, założył cerkiew w bramie grodzkiej na cześć ś. męczennika Teodora, a potem ś. Andrzeja przy cerkwi w bramie, i obwiódł ją murem, i zbudował banię kamienną, czego pierwej w Rusi nie było; i upiększył gród perejeslawski budowlami cerkiewnemi i innemi budowlami.

74. Lata 6599 igumen Jan i zakonnicy złożyli radę mówiąc: nie dobrze jest, że ojciec nasz Teodozy leży za monastyrem cerkwi swojej, on to bowiem założył cerkiew i zakonników zgromadził. Złożywszy radę rozkazali przyrządzić miejsce w którem by położyć relikwie jego. Gdy nadchodziło święto wniebowstąpienia bogarodzicy, trzema dniami *wprzód* rozkazał igumen kopać, gdzie leżą relikwie jego, ojca naszego Teodozego, a woli jego byłem ja grzeszny najpierwej świadkiem, i co opowiem nie powziąłem tego ze słuchu, lecz sam *jako* przewodca w tem, *mówię* o sobie. Przyszedłszy do mnie igumen, rzekł mi: pójdźmy w pieczarę ku Teodozemu. Jam tedy przyszedł z igumenem, a nikt o tem nie wiedział, i rozglądaliśmy kędy kopać, i naznaczyli miejsce kopania kromia wnijścia. Rzekł zaś do mnie igu-

---

Wiersz 5 Ефремъ] Ефремъ къ сѣ лѣта H. R. T. — 6 Бѣ... тъгда niema H. R. T. — хъданиже... црькъвь] хъданиже къ црькъви H. — 8 къ ниа niema H. R. T. — 9 мученика niema H. R. T. — 28 сонъ] самъ L. R. T.

копати, кромѣ отчина. Рече же къ мѣнѣ игоумень: не моги повѣдати никомоу же отъ братіи, да не оувѣсть никъто же, къ комоу, кого же хощеши, да ти помо-
5 жеть. Азъ же приготовивъ сыи дьни рогалии, имѣи же копати; и къ вечерьнимъ вечеръ къ самоварѣ вземъ съ собою другаго брата, не вѣдящю никомоуже придохъ къ печерѣ, и отъпѣвъ псалмы начахъ копати. И потроудивъ са къдѣ другомоу
10 брату копати, копахомъ до полоуночи, троудихомъ са, и не могохомъ са докопати, начахъ тѣжити, яко нѣко на стрѣлѣ копаемъ. Азъ же къдѣ рогалии начахъ копати рамено, и другоу можемоу опочивающю передъ пещерою; и рече ми: оудариша къ било; и азъ къ тѣ оумѣ прокопахъ
15 на мощи Ѳеодосиевы, оному глаголющю къ мнѣ: оударища къ било; мнѣ же рекшю: прокопахъ оуже. Егда же прокопахъ, объдрьжашеть ма оужасть, и начахъ оумѣти: Господи, помилоуи. О сѣ оумѣ же сѣдаста два брата къ манастырю, яко игоуменъ
20 отъпѣ са не съ кѣмиже принесеть мощи его отѣи, къ печерѣ христа; егда оударища къ било, видѣста три стѣпы, яко дъгы дарьны, и стоящѣ придоша надъ врѣхъ церькве, идѣже положенъ бѣшть Ѳеодосии. Къ се же врѣма видѣ Сте-
25 фанъ, иже бѣшть къ него мѣсто игоуменъ, къ се же врѣма бѣшть синкелъ, видѣ къ своемь манастырѣ оумѣ поле дарь велии надъ печерою, мнѣ нѣко несѣть Ѳеодосии, ея бо ємоу къзвѣщено прѣже

men: nie powiadaj nikomu z braci, niechaj nie o tem nikt nie wie, jeno weź kogo chcesz, aby ci pomógł. Przygotowałem tego dnia rydle do kopania, a we wtorek w wieczór o zmroku wziąłem z sobą drugiego brata i gdy nikt o tem nie wiedział, przyszliśmy do pieczary i odspiewawszy psalmy poczęłem kopać. I utrudziwszy się dałem kopać drugiemu bratu, kopaliśmy do północy; utrudziliśmy się, i nie mogąc się dokopać jąłem się smucić że snać kopiemy na stronie. Wziąwszy znow rydel poczęłem kopać silnie, a towarzysz mój odpoczywał przed pieczarą; i rzekł mi: uderzyli w dzwon; a w tej chwili trafiłem na relikwie Teodozego, i mówiącemu do mnie: uderzyli w dzwon, jam odpowiedział: dokopałem się już. Gdym się zaś dokopał, przejął mię strach, i poczęłem wołać: panie zmiłuj się! Tejże chwili siedzieli w monastyrze dwaj bracia, patrzyli ku pieczarze śledząc kiedy igumen z niektórymi nieść będzie pokryjomu relikwie; ci za uderzeniem w dzwon widzieli trzy słupy jako tęcze jasne, które przyszły i stanęły nad cerkwią, gdzie miał być złożon Teodozy. Tegoż czasu Stefan, który był po nim igumenem a podówczas biskupem, widział że swego monastyru przez pole blask wielki nad pieczarą. Mniemając że niosą Teodozego, było mu bowiem obwieszczono dniem przed tem, żałował że bez niego przenoszą go; siadł więc na koń i jechał szybko wziąwszy z sobą Klemensa, którego igumenem ustanowił po sobie, i obaj jadąc widzieli blask wielki;

Wiersz 11 копати niema H. — 17 къ тѣ оумѣ› къ тоѣ часѣ H. — 22 О сѣ оумѣ же› къ тѣ же часъ H. — 24 на съ кѣмиже› на съ кѣмъ H, R, T.

1091 дьнь единемь, и съшедшю ся, мнозѣ вѣсть
него принесоша и, вѣсѣдъ на конь вѣехаше
нощи, поимъ съ собою Каинита, его же
игоумена постави по сеи, и идоста, и
идоста вдрѣ велика; мнозѣ придоста клѣть,
видѣста свѣщю многы надъ печерою, и
придоста къ печери, и не видѣста ничьтоже, и придоста дьноу къ печери, нами
сѣдящими оу мощии его. Ѥгда бо проспахъ, послахъ къ игоумену: поиди, да
възмемъ и. Игоумень же придѣ съ дѣтьми братома. Прокопахъ вельми, и вѣлѣзохъ,
и видѣхомъ мощи его лежащѣ, въ сѣстѣхъ не росыпаны са вѣлоса, и власы главьными притасными вѣсѣ. Вѣзложивше и на
мантию и вѣзьмьше на рамо и вѣнесохомъ
и предъ печерѣ. На дроугыи же дьнь
сонѣмоушиша са епископи, Ефремъ переславьскыи, Стефанъ володимерьскыи, Иоанъ
оурьииговьскыи, Маринъ гюргевьскыи,
игоумени отъ вьсѣхъ манастырии съ оурьнорижьци придоша, и людие благовѣрьнии,
и вѣзѣмше мощи Ѳеодосиевы съ тьмианомь
и съ свѣщами, и принесъше положиша и
въ прьвѣмь своемь мѣсть, въ притворѣ
на десьнѣи странѣ, мѣсяца августа въ
четыре на десѧтъ дьнь, въ четвергъ,
въ часъ прьвыи дьне, индикта четыре на
десѧтаго лѣта. Празьднованна свѣтло въ тъ
дьнь. Се же нѣкыимъ мало нѣчьто, иже са
сѣвысть пророчьство Ѳеодосиево: игоуменьство бо Ѳеодосию дръжащю въ животѣ
своемь, пасѧщю стадо поручено имоу

a zbliżywszy się widzieli mnóstwo świec
nad pieczarą, a przyszedłszy ku pieczarze
nie widzieli nic, i weszli do pieczary, gdzieśmy
u relikwij jego siedzieli. Gdy tedy je od-
kopałem, słałem do igumena: przyjdź, niech
go wyjmiem. Igumen więc przyszedł z dwo-
ma braćmi. Rozkopałem szeroko i wlazłem,
i oglądaliśmy relikwie jego leżące: członki
jego nie rozsypały się były, a włosy na
głowie przylepły. I złożywszy je na mantyę
i na ramię wziąwszy, wynieśliśmy je przed
pieczarę. Nazajutrz zgromadzili się biskupi:
Efrem perejęsławski, Stefan włodzimierski,
Iwan czernigowski, Maryn juryewski; i igu-
menowie ze wszystkich monastyrów z za-
konnikami przyszli, i ludzie prawowierni, i
relikwie Teodozego, z tymianem i ze świe-
cami wzięli, a przyniosłszy położyli w cer-
kwi jego, w kruchcie po prawej stronie,
miesiąca sierpnia dnia 14, we czwartek o
pierwszej godzinie dnia, indykta 14 roku.
I dzień ten uroczyście święcono. A teraz
powiem nieco jako się spełniło przepowie-
dzenie Teodozego. Gdy jeszcze żył i dzie-
rżał igumeństwo Teodozy pasąc trzodę po-
ruczoną sobie od Boga, miał pieczę o du-
szach nietylko samych zakonników, ale i
świeckich, iżby były zbawione, szczególniej
zaś o duchownych synach swoich, pocieszają-
nym zaś razem sam przychodził do domu ich i
dawał im błogosławieństwo. Jednego razu
przyszedłszy w dom Janowy do Jana i żony

Wiersz 2 принесоша] приносать H. — 3 Каинита] Каинита H. — 4 идоста] идоста къ сеи H. — 11 съ] къ H. — 16 мантию tak R. T., каранитию H., каранитию L. — рамо niema H.

Богъмь, ѹмѡрижьщꙗ, ѥ҃ тѣмѣ бо сѧ ѥдиноу, нъ и мирьскыимь пѣснѣмь сѧ доуховьныими, ꙗко вѣдѣ сѧ спасѣ сѧ, паче же о доуховьныихъ сѣнѣхъ своихъ, оутѣшаѧ и плачѧщѧ приходѧщѧмъ къ немоу, дроугоуѭ къ домоу ихъ приходѧ, и благословеніе имъ подаваѧ. Ѥдиноу бо немоу пришьдъшю къ домоу Ѳєкѣ къ Ѳєкѣи и къ женѣ єго Маріи, Ѳєодосиѣ бо бѣ любѧ и, ꙗкоже жєнѣста по ꙗковѣдѣ господьнѣ, и къ любъвьи межи собоѭ прѣбѣваста: ѥдиноу же немоу пришьдъшю къ нимъ, и оучѧшєть и о милостъінѣ къ оубогѣимъ, о цѣсарьстѣи нєбєсьнѣи, жѣ҃ приѣтѣ правьдьникъмъ, а грѣшьникъмъ мѫкѫ, о съмрьтьнѣи часѣ. И ѥ҃ немоу глаголющю, и о положєніи тѣла къ гробѣ имъ, рєчє немоу Ѳєкѣи: къто вѣсть, къдѣ сѧ ма положать? Рєчє же ѥи Ѳєодосиѣ: по истинѣ, идѣже ѳ҃ лѣтъ ѧхъ, тоу и ты положєніѧ бѫдєши. Сѣ же сѣбѣсть сѧ: игоуменоу же бо прѣставльшю сѧ прѣже осмь на десѧти лѣтъ, сѣ сѣбѣсть сѧ. Бѣ сѣ бо лѣто прѣставѣ сѧ Ѳєкѣи, имєньмь Маріи, мѣсѧца авгоуста, шєсть на десѧтъінь дьнь, и пришьдъшѣ ѹмѡрижьщи, нѣкъшѣ обѣтъінѣіи пѣсни, и принєсъшѣ и положишѧ ѩ къ црькъвѣи сѣтѣіи богородицѧ прѣтивоу гробоу Ѳєодосиѣєвоу на лѣвоѣ странѣ. Ѳєодосиѣ бо положєнъ бѣсть къ четъіре на десѧтъінь, а сѣ къ шєсть на десѧтъінь дьнь. Сѣ же сѣбѣсть сѧ прорѣченіѣ блаженаго ѻтьца нашєго Ѳєодосиѣ, добраго пастоуха, иже пасѣ словєсьныимь

jego Maryi, lubił ich bowiem Teodozy, po- 1091
nieważ żył według przykazań pańskich i w miłości ku sobie zostawali; owoż przyszedłszy raz do nich, nauczał ich o dawaniu jałmużny ubogim, o królestwie niebieskiem które dostąpią sprawiedliwi, o męce grzeszników, o godzinie śmierci. Gdy więc o tem i o pochowaniu w grobie ciał ich mówił, rzekła mu Janowa: kto wie, gdzie mię pochowają. Rzekł zaś jej Teodozy: zaprawdę, gdzie ja lęgnę, tam i ty pochowana będziesz. To też spełniło się; gdy bowiem po ośmnastu latach igumen umarł, spełniło się to, ponieważ tegoż lata umarła Janowa, na imię Marya, miesiąca sierpnia dnia 16, i przyszli zakonnicy spiewając zwykłe pieśni, przynieśli ją i położyli w cerkwi ś. bogarodzicy na przeciw grobu Teodozego, po lewej stronie. Teodozy tedy pochowany był 14go a ona 16go dnia. Tak spełniła się przepowiednia błogosławionego ojca naszego Teodozego, dobrego pasterza, który pasł owce rozumne nie obłudnie, z łagodnością i rostropnością, strzegąc je i czuwając nad niemi, modląc się za poruczoną sobie trzodę i za ludzi chrześciańskich, za Ruś. Owoż i po odejściu twojem ze świata tego modlisz się za ludzi wiernych, za swoich uczniów, którzy na trumnę twoją patrząc rozpamiętywają nauki twoje i twoją wstrzemięźliwość, i Boga wysławiają. Ja zaś grzeszny sługa i uczeń twój nie wiem, jak mam godnie pochwalić żywot twój i wstrzemięźliwość, rze-

---

Wiersz 4 о доуховьныихъ... сѣнѣхъ» о сынѣхъ своихъ духовныихъ H. — 10 къ любъви... прѣбываста» къ любъви живяста H. R. T. — 17 немоу» има H. mylnie. — 18 сѧ niema H. — 30 десѧтъінь» дьнь dodaje H.

1091 отца нелицемѣрно, съ простотою и съ расмотрениемь, блюда ихъ и бѣда за ня, моля ся за поржуеное имъ стадо и за люди христиньскыя, за землю роуськоую, иже и по отъшьстьи твоемъ отъ сея жизни моляшеи ся за люди кърьныя и за свою оученикы, иже къздрьжаниемь твоимь поминаемъ оученье твое и къздрьжанье твое, прославляемъ Бога. Ахъ же грѣшьныя твои расъ и оученикъ не достоуныя, умѣя похвалити добраго твоего жития и къздрьжания; къ се реки мало имѣюто: радоуи ся, отьче нашь и наставьниче Ѳеодосие, мирьскыя нарѣа отърѣкъшааъ, мьтанье къзлюбивъ, Богоу послоужилъ еси къ тишинѣ, къ мѣнишьстью жития, ельмко собѣ принесенье божьствное принесълъ еси, поущеникы прѣкъзыше ся, плътьскыихъ страстии и сластии къзненавидѣвъ, и мирьскыя красоты и желанье вѣка сего отърѣкъшаъ къследоуя стопамъ късокомъсльнъшимъ отьцемъ рьвноуи мьтанью, къзлюбивъ ся съмѣренью и оукрашаа ся, къ словесѣхъ нижьшихъ веселоуи ся. Радоуи ся, оукрѣпивъ ся надежею нѣбьныхъ благъ приимъ, оумьртвивъ плътьскыя похоть, истоупивъ безаконноую и мятежь, прѣподобьне, бесовьскыихъ къзнии изъѣгъ и отъ сѣти его, съ правьдьныимъ, отьче, поумѣлъ еси, къспрянъ противоу троудъмъ своимъ къзмьздие, отьцемъ наслѣдьникъ бывъ, послѣдовавъ оученью ихъ,

knę więc tych kilka słów: raduj się ojcze nasz i nauczycielu Teodozy! światowej wrzawy wyrzekłszy się, umiłowawszy milczenie, służyłeś Bogu w cichości, w życiu zakonnem, wszelkie sobie dary boskie zjednałeś, postem wzniosłeś się, cielesne namiętności i rozkosze znienawidziłeś; pięknoty światowe i pożądliwości doczesne odrzuciwszy, wstępowałeś w ślady górnomyślnych ojców, spółzawodnik ich, w milczeniu wznosiłeś się i piękniałeś pokorą, nauką xiążkową weseliłeś się. Raduj się, przewielebny! ukrzepiony nadzieją dostąpiłeś dobra wiecznego, umartwiwszy chuć cielesną, zródło występków i niepokojów, biesowskich zasadzek i sideł uniknąwszy, spocząłeś ojcze ze sprawiedliwymi, otrzymawszy za trudy swoje nagrodę, byłeś naśladowcą ojców, postępując według ich nauki, obyczaju, wstrzemięźliwości ich, i prawidło ich wykonywałeś. Nadewszystko zaś szedł torem wielkiego Teodozego, obyczajem i żywotem i wstrzemięźliwością, z nim spółubiegając, naśladował jego zwyczaje, z czynu do czynu coraz doskonalszego postępując i zwykłe modły do Boga zasyłając, w woń wdzięczną zanosząc kadzidło modlitw, tymian pachnący, zwyciężywszy światową chuć i światodzierżcę xięcia świata tego, przeciwnika dyabła zdeptawszy i zasadzki jego, zwycięzcą okazał się, dawszy odpór strzałom jego i hardym zamysłom sprzeciwiwszy się, ukrze-

---

Wiersz 2 бѣда за ня» бѣдѣниемъ H. R. T. — 5 отъшьстьи... моляшеи са» ошьстьи его моля са H., mylnie. — 16 къ тишинѣ niema H. — 18 поущеникы прѣкъзыше са» посѣщеникы прѣоучъвъсиех са H. — 24 къ словесѣхъ... веселоуи са niema H.

и правоу ихъ, къздрьжанию ихъ, и правило ихъ права; паче же рьвьноваше великомоу Ѳеодосию правѣмь и житиемь, и къздрьжанию рьвьноуѣ, послѣдьствоуѣ обычаю его, и приходя отъ дѣла къ дѣлу оуимьше и обычаемъ молбѣ Богоу къздаи, къ немь благооухания приносѣ кадило молитвьное, тѣминиѣ благовоньѣи, побѣдникъ мирьскыѣ похоть и мирородьжьца къназа ѣка сего, сѣпротивьника поправъ дивьола, и его къзни побѣдьникъ ѣки са, противьнѣмъ его стрѣламъ и грѣдѣмъ помыслѣмъ стань сѣпротивьно, оукрѣпивъ са оружиемь крьстьнѣмь, и вѣрою непобѣдимою, божиею помощию. Моли са за ма, отьче ѹстьнѣи, избавленоу быти отъ сѣти невриязьнены, и отъ противьника врага съблюди ма твоими молитвами.

Къ се же лѣто бысть знамение къ слънцю, ако погыбнѣти немоу, и мало са его ости, ако мѣсяць бысть, къ оусь вътораѣ дьне, мѣсяца маа дня десяти пьрвыи дьнь. Къ се же лѣто Всеволодоу ловы дѣющю звѣриныѣ за Вышегородьмь, заметавшимъ тенета, и людьмъ кликнувшимъ, съпаде прѣвелик змии съ небесе, оужасоша са вьси людие. Къ се же времяна земли стѣкнѣ, ако мнози слышаша. Къ се же лѣто вѣзѣ ѣки са Ростовѣ, нже къ скорѣ погыбе.

75. Къ лѣто ,ѕѯ., предивно бысть чюдо Полотьстѣ, къ мьютании къ ночи быкаше ѹтьнъ, стоняше по оулици, ако уловѣци

pił się orężem krzyża i wiarą niezachwianą: pomocą bożą. Módl się za mną ojcze zacny, abym zbawion był od sideł nieprzyjacielskich, i od wroga przeciwnego ochroń mię twojemi modlitwami. 1091 — 92

Tegoż lata było znamię w słońcu, jakby miało zginąć, i mało się z niego ostało, było jako xiężyc w drugą godzinę dnia, miesiąca maja dnia 21. Tegoż lata polował Wszewłod na zwierza za Wyszogrodem; gdy rozstawiono sieci a ludzie krzyknęli, spadł z niebios bardzo wielki smok; przelękli się wszyscy ludzie. Tegoż czasu stęknęła ziemia, i wielu to słyszało. Tegoż lata zjawił się w Rostowie czarnoxiężnik, który wkrótce zginął.

75. Lata 6600 przedziwne cudo było w Połocku: zdawało się słyszeć w nocy tętęt i stękanie na ulicy, biesowie jako ludzie

---

Wiersz 20 ако... и» погыбе H. — 23 лѣто tak R. T., лѣто бысть H. Ł. — 32 Полотьстѣ» оу Полотьскѣ H. — къ мьютании» къ мьютѣ и ночи H., къ мьютѣ ны Ł. — быкаше» быкъши H. — 33 по оулици» полоуночи H.

1093 рящиихъ бѣси: дире кѣто выхождаше изъ хоромины, хотѧ видѣти, даже отиждеть бяше невидимо отъ бѣсовъ, и съ того умираху, и не смѣяху изъхаживати изъ хоромъ. По сихъ же начаше къ дню являти са на коних, и не бѣ ихъ видѣти самѣхъ, нъ коне ихъ видѣти копыта: и тако отиждяху люди плѣтьскыя и ихъ область. Тѣмь и уподобиша глаголахѫ: яко плъкы бѣжать Половѣцкыи. Се же знамение поча быти отъ Дрютьска. Въ сь же времена бѣаше знамение въ небеси, яко кроугъ бѣаше по средѣ неба превеликъ. Въ се же лѣто недро бяше, яко изъгараше земля, и многи коренье къгараху са сами и болота. Многа знамения бѣяхуть по земли. И рать велика бяше отъ Половець и отъ касогъ: възяша уроу градъ: Песочьнъ, Прилѣпомь и Воинѣхъ; и многа села пожьжена по обѣма странама. Въ се же лѣто посѣдоша Половьци Дѣпръ съ Василькъмь Ростиславичемь. Въ се же лѣто отроче Рюрикъ, сынъ Ростиславль. Въ сь же времена многи хлопци отиждяху дѣтьскыими нѣдѣгы, инѫжа глаголахѫ продающе коросты: яко продаемъ коросты отъ Филипова дне до мясопоустѣ седмь тысящь. Се же бѣаше за грѣхы наша, яко умножишя са грѣси наши и неправьды. Се же глѣдѣ на ны Богъ, хотѧ намъ имѣти покаяние и къстагнѫти са отъ грѣхъ и отъ хѫдости и отъ прочихъ хѫдыхъ дѣлъ непотрѣбьныхъ.

76. Въ лѣто ,ѕхл., индикта перваго лѣто пръ-

uganiali, gdy kto z chaty wychodził, chcąc widzieć, natychmiast ranion był niewidomie od biesów, i z tego umierali, i nie śmieli wychodzić z chat. Potem zaś poczęli we dnie pojawiać się na koniach, i nie było widać ich samych, jeno kopyta koni ich widziano, i tak ranili ludzi w Połocku i okolicy. Przeto ludzie mówili: oto upiory Połoczan zabijają. To zaś zjawisko poczęło się od Drucka. W tychże czasach było znamię na niebiosach: koło było pośród nieba bardzo wielkie. Tegoż lata była posucha, że aż rozgorzała ziemia i mnóstwo borów samych od siebie wypaliło się i bagien. Wiele znamion było po kraju, i wojna wielka była od Połowców i zewsząd; wzięli trzy grody: Piasoczyn, Przewłokę i Przyłęk, i mnóstwo sioł pustoszyli po obu stronach *Dniepru*. Tegoż lata Połowcy z Wasylkiem Rościsławiczem wojowali Polskę. Tegoż lata umarł Ruryk syn Rościsławow. W tychże czasach mnóstwo ludzi marło na różne choroby, i powiadali ci co przedawali trumny: oto od dnia Filipowego do mięsopustu przedaliśmy siedm tysięcy trumien. To zaś było z powodu grzechów naszych, ponieważ rozmnożyli się grzechy nasze i nieprawości. To więc dopuścił na nas Bóg chcąc, abyśmy się pokajali i powściągnęli od grzechów i od zazdrości i od innych uczynków złych i nieprzyjaznych.

76. Lata 6601 indykta pierwszego roku umarł

Wiersz 1 бѣсы, бѣси по отиждѣ H. — 8 ихъ, цто H. Ł. — 18 Прилѣпомь i tak P., niema H. — 19 по обѣма страныма niema H. — 25 продающе коросты, продающимъ крыстъ H. — 26 коросты niema H.

стыи сѧ великыи кънязь Всеволодъ, сынъ Ярославль, внукъ Володимерь, мѣсяца априлиа въ трии на десятыи дьнь, а погребенъ бысть четыре на десятыи дьнь, недели сущи тогда страстныя, и дьни сущю четверъгу, въ ѥго же положенъ бысть въ гробѣ въ великыи церкви святыѧ Софиѧ. Сии бо благовѣрныи кънязь Всеволодъ бѣ оучимъ милъ богомолникъ, любя правьдѫ, ѥакъда оубогыѧ, въздая честь епископомъ и пресвѣтерьскымъ, оучя же любляше черноризьца, подаѧше требованиѥ имъ, бѣ же и самъ въздьржа сѧ отъ пианьства и отъ похоти: тѣмь любимъ бѣ отьцьмь своимь, ако глаголати отьцю къ ѥмоу: сыноу мои, благо тобѣ, ако слышеши о тобѣ кротость, и радоуѥ сѧ, ако ты покоиши старость мою. Аще ти подасть Богъ приѧти власть стола моѥго по братии своеи съ правьдою, а не съ насилиѥмь, то всегда Богъ отвѣдеть та отъ житиѧ сего, то тоу лажеши, идеже азъ, оу гроба моѥго, понеже любиль та паче братиѧ твоеѧ. Се же сбысть сѧ отьца ѥго, ѥиоже глаголаль бѣ, сѣдящю ѥмоу приѧвшю послѣдѣе власть братиѧ стола отьца своѥго по съмьрти брата своѥго. Сь же Кыеѣ кънажа, бѣша ѥмоу печали больши паче неже сѣдящю ѥмоу въ Переѣславли; сѣдящю бо ѥмоу Кыеѣ печаль бысть ѥмоу отъ сыноу сѣ своихъ, ако начаша ѥмоу съпѣжати, хотя власти, овъ сего, овъ же дроугыѧ; сь же съмиряѧѧ ихъ, раздаваше волости имъ. Въ сихъ печалѣхъ къстиша и недѫзи ѥмоу, вписпѣша-

wielki xiążę Wszewłod, syn Jarosławow, wnuk 1093
Włodzimierzow, miesiąca kwietnia dnia 13, a pochowan był dnia 14, było to w wielkim tygodniu we czwartek; złożon zaś był w grobie w wielkiej cerkwi ś. Sofii. Ten bowiem prawowierny xiążę Wszewłod był bogobojny od młodu, lubił sprawiedliwość, wspierał ubogich, oddawał cześć biskupom i kapłanom, a nadewszystko lubił zakonników i dawał im co potrzeba. Był zaś i sam powściągliwy od pijaństwa i od chuci, przeto kochał go ojciec jego i mawiał mu: synu mój, błogo ci! oto słyszę o skromności twojej, i raduję się, że jesteś pociechą mojej starości. Gdy ci dozwoli Bóg objąć władzę stolca mojego po braciach swoich według prawa, a nie przemocą, to gdy Bóg zbierze cię z tego świata, natenczas tu spoczniesz gdzie ja, przy grobie moim, ponieważ nade wszystkich braci twoich kocham cię. Owoż stało się według słów ojca jego, gdy nakoniec po wszystkich braciach swoich, po śmierci brata swego stolec ojcowski owładnął. Gdy tedy w Kijowie panował, miał zgryzot daleko więcej niż gdy był w Perejęsławiu; panując bowiem w Kijowie miał zgryzoty z powodu synowców swoich, którzy poczęli u niego napierać się włości, ten tej, ów zaś drugiej; on zaś uspakajając ich rozdawał im włości. W tych zgryzotach przyszły na niego i choroby, przyłączyła się i starość ku temu. I począł podobać sobie w towarzystwie młodych i radę z nimi składał; ci zaś poczęli

Wiersz 9. богомолникъ niema H. — 27 Сь же» Сѣде H. R. T. — 33 волости» волостѣ w kodexach, mylnie. — печалѣхъ» печали H., печаль L., mylnie.

1093 ше старость къ симъ. И нача любити съмыслъ оуныхъ, съвѣтъ сътвора съ ними: си же начаша заводити и, негодовати дроужины своѥѩ прьбыѩ, и людьмъ не доходити кънѧжиѩ правьды, начаша тивоуни грабити, людии продавати, семоу не вѣдѫщю въ болѣзнехъ своихъ. Разболѣвъщю сѧ ѥмоу вельми посла по сына своѥго Володимера Урьниговоу. Пришьдъшю Володимероу, видѣвъ и больна вельми сѫща, и плакавъ сѧ. Присѣдѧщю Володимероу и Ростиславоу, сыноу ѥго мьньшемоу, пришьдъшю же часоу, прѣстави сѧ тихо и кротъко, и приложи сѧ къ отьцьмъ своимъ, кънѧживъ лѣтъ пять на десяти Кыѥвѣ, а въ Переѩславли лѣто, а въ Урьниговѣ лѣто. Володимеръ же плакавъ сѧ съ Ростиславъмь, братъмь своимь, съпрятаста тѣло ѥго; и събраша сѧ епископи, и игоумени и урькоризьци, и попове, и болѩре и простии людиѥ, възьмъше тѣло ѥго, съ обычьными пѣсньми положиша и въ святѣи Софии, ѩкоже рекохомъ прѣже. Володимеръ же нача размышлѩти, река: аще сѧдѫ на столѣ отьца своѥго, то имамъ рать съ Святоплъкъмь възѧти, ѩко то ѥсть столъ отьца ѥго прѣже былъ. И размысливъ посла по Святоплъка Тоуровоу, а самъ иде Урьниговоу, а Ростиславъ Переѩславлю. И минѫвъшю великоу дьни, прѣшьдъши праздьнѣи недѣли въ дьнь антипаскы мѣсяца априлѩ въ два десяти четвертыи дьнь;

Начало кънѧжениѩ Святоплъча Кыѥвѣ

zawodzić go, co najpierw dało powód do nieukontentowania drużyny jego, a ludzie nie mieli sprawiedliwości od xięcia: tywunowie poczęli grabić, przedawać ludzi; on zaś w dolegliwościach swoich nie wiedział o tem. Gdy się bardzo rozchorował, posłał po syna swego, Włodzimierza, do Czernigowa. Przybywszy Włodzimierz, widząc go bardzo chorym, płakał. Siedzieli przy nim Włodzimierz i Rościsław, syn jego młodszy, a gdy nadeszła godzina, umarł cicho i spokojnie, i połączył się z ojcami swoimi panując lat 15 w Kijowie, rok w Perejęsławiu, a w Czernigowie rok. Włodzimierz zaś z Rościsławem bratem swoim płacząc, pochowali ciało jego; i zebrali się biskupi, i igumenowie, i zakonnicy, i kapłani, i bojarowie i prosty lud; wziąwszy ciało jego ze zwykłemi pieśniami, złożyli je u ś. Sofii, jak powiedzieliśmy pierwej. Włodzimierz zaś począł rozmyślać mówiąc: jeśli na stolcu ojca mego usiądę, toć będę miał wojnę ze Świętopełkiem, bowiem był to pierwej stolec ojca jego. I namyśliwszy się posłał po Świętopełka do Turowa, a sam szedł do Czernigowa, Rościsław zaś do Perejęsławia. I gdy minęła wielkanoc, a po niej przyszła biała niedziela w dzień antypaschy miesiąca kwietnia dnia 24,

(Początek panowania Świętopełkowego w

Wiersz 4 доходити» хотѣти H., mylnie. — 27 ѥго прѣже» моѥго переже H., mylnie. — 34 кънѧжениѩ Святоплъча Кыѥвѣ» Святоплъча Кыѥвѣ кънѧжениѩ H.

приде Святополкъ Кыеву. Изидоша противу ему Кыяне съ поклономъ, и приняша и съ радостию; седе на столе отця своего и стрыя своего. Въ се время поидоша Половьци на рускыя земля, слышавъше яко умеръ есть Всеволодъ, посълаша съли къ Святополку о миръ. Святополкъ же, не съдумавъ са большею дружиною отьнею и стрыя своего, но съвѣтъ сътвори съ прилѣпьшими съ нимъ, изимавъ съли късажа и въ погребъ. Слышавъше же се Половьци, поидоша воюютн. И придоша Половьци многи, и остановиша Торъчьскыи градъ. Святополкъ же почасти съли половѣцьскыя, хотя мира. И не въсхотѣша Половьци мира, и почаша са по земли воююще. Святополкъ же нача събирати вои, хотя на ня. И рѣша ему мужи съмыслѣнии: не коупили са противу имъ, яко мало имаши вои. Онъ же рече: имам отрокъ своихъ осмь сътъ, иже могутъ противу имъ стати. Начаша же дружина несъмыслѣнии мълвити: поиди, къняже. Съмыслѣнии же глаголаху: аще бы пристроилъ ихъ осмь тысящь, не лихо ти есть; наша земля оскудѣла есть отъ рати и отъ продажь. Но посли са къ братоу своемоу Володимероу, дабы ти помогълъ. Святополкъ же послоушавъ ихъ посла къ Володимероу, дабы помогълъ ему. Володимеръ же събра вои свои, и посла по Ростислава, брата своего, Переяславлю, веля ему помагати Святополкоу. Володимероу же пришьдъшю Кыеву, съкоуписта са оу святаго Ми-

Kijowie) przyszedł Świętopełk do Kijowa. 1095
Wyszli naprzeciw niemu Kijowianie z pokłonem, i przyjęli go z radością. Siadł na stolcu ojca swojego i swojego stryja. Tegoż czasu przyszli Połowcy na Ruś, słyszawszy że umarł Wszewłod; posłali posłów do Świętopełka o pokój. Świętopełk zaś nie naradziwszy się z większą drużyną ojca i stryja swego, jeno z tymi co z nim przyszli, radę złożywszy, zchwytał posłów i wsadził ich do więzienia. Gdy to usłyszeli Połowcy, poczęli wojować. I przyszło Połowców mnóstwo i oblegli gród Torczesk. Świętopełk zaś puścił posłów połowieckich chcąc pokoju. I nie chcieli pokoju Połowcy i rozpuścili zagony po kraju łupiężąc. Świętopełk tedy począł zbierać wojsko chcąc na nich *iść*. I rzekli mu mężowie roztropni: nie kuś się o nich, mało masz wojska. On zaś rzekł: mam swoich mołojców ośm set, którzy mogą się z nimi zmierzyć. Poczęli zaś drudzy nieroztropni mówić: xiążę pójdź! Roztropni zaś mówili: gdybyś przygotował ośm tysięcy, nie źleby było; nasza ziemia zubożała wojną i przedażą *ludzi*; ale poszlij do brata swego Włodzimierza, aby ci pomógł. Świętopełk zaś usłuchawszy ich posłał do Włodzimierza, aby mu pomógł. Owoż Włodzimierz zebrał swoje wojsko i posłał po Rościsława, brata swojego, do Perejęsławia, każąc mu, aby pomógł Świętopełkowi. Gdy zaś Włodzimierz przyszedł do Kijowa, zebrali się u ś. Michała, i wszczęli między sobą spory i zwady, a pojednawszy się krzyż między sobą

Wiersz 7 i 11 съли» посълы H. — 14 почасти... хотя» слышавъ Половьци, посъла проса H. R. T

1093 хяпа, и въ̀ѣста межи собою распря и котора, и оудадѣшѧ са плѣнѣнаста крьстъ межи собою. Половьцьмъ коньщимъ по земли, и рѣша имъ межи съмъсльнии: не оубо въ распря имата межи собою, а погании гоубять земль роускыѧ: послѣди са оудадита, а имѣи пондита противоу погань̀мъ люто съ широмь, люто ратью. Володимеръ хотѣше мира, Святополъкъ же хотѣше рати. И пондѣ Святополъкъ, и Володимеръ и Ростиславъ къ Треполю. Придоша къ Стѣгни. Святополъкъ же, и Володимеръ и Ростиславъ съѣхаша дроужиноу своѣ на съѣтъ, хотяче постѣкнути чересъ рѣкы; и начаша думати. Глаголяше Володимеръ: нако сѣдѣ стоите чересъ рѣкы къ грозѣ сеи, съткоримъ миръ съ ними. И приставѣкъ съѣтоу семоу съмъсльнии мужи, Янъ и прочии. Къиже не късхотѣша съѣта, къ рекоша: хоуемъ са бити, постѣкшимъ на ова стороны рѣкы. Въслюбиша съѣтъ оусь, и придоша Стѣгнѣ рѣкѣ, къ не володиша са келъмь търда. Святополъкъ же, и Володимеръ и Ростиславъ, всѣплъчивъше са, пондоша, и идиже на десѣнѣи стороны Святополъчѣ, на шюи Володимеръ, по срѣдѣ же къ Ростиславъ. Минѣвъше Треполь, пріидоша вали. И се Половьци идѣхѫ противоу, и стрѣлъци предъ ними. Нашимъ же ставъшимъ межи валома, поставиша стягы своѣ, и изидоша стрѣлъци изъ валоу, и Половьци пришьдъше къ валоѣ, поставиша стягы своѣ, и наѣтоша пѣшь на Святополъкъ, и въѣхаша вълъ

caſowali. Gdy Połowcy kraj pustoszyli, rzekli ludzie rostropni: czemu spieracie się między sobą, a poganie niszczą Ruś; poźniej się rozprawicie, a teraz pójdźcie naprzeciw pogan bądź pokojem, bądź wojną. Włodzimierz chciał pokoju, Świętopełk zaś chciał wojny. I poszedł Świętopełk i Włodzimierz i Rościsław ku Trepolowi. Przyszli nad Stągnę. Świętopełk tedy i Włodzimierz i Rościsław wezwali drużynę swoją na radę, chcąc przeprawić się przez rzekę; i poczęli radzić. Włodzimierz rzekł: oto stojąc tu w takiej grozie przed rzeką zawrzyjmy pokój z nimi. I przystali na tę radę ludzie rostropni: Jan i inni. Kijowianie zaś odrzucili radę, i rzekli: chcemy się bić! przeprawmy się na tamtą stronę rzeki. Podobała się rada ta i przeszli przez rzekę Stągnę, była zaś bardzo wtedy wezbrała. Świętopełk tedy, i Włodzimierz i Rościsław uszykowawszy się poszli; i szedł po prawej stronie Świętopełk, po lewej Włodzimierz, we środku zaś był Rościsław. Minąwszy Trepol przeszli wał, a oto Połowcy szli naprzeciw, przed nimi zaś strzelcy. Nasi tedy stanąwszy między wałami zatknęli swoje chorągwie, a gdy strzelcy zeszli z wału, przyszli Połowcy ku wałowi i zatknęli swoje chorągwie, i uderzyli najpierw na Świętopełka i pułk jego przełamali. Świętopełk stał krzepko, a ludzie, nie mogąc wytrzymać natarcia wojsk, uciekli, na ostatku uciekł i Świętopełk. Potem uderzyli na Włodzimierza, i był zacięty bój. Uciekł i Włodzimierz z Rości-

Wiersz 5 отъ· ѡѣ w kodexach, mylnie. — 7 оудадита· съѣпрѣта H. — 29 стрѣлъци· стрѣльци противоу H. R. T.

кго. Святополкъ же стояше крѣпько, и побѣгоша людие, не съторпѣвше ратьныхъ противлениа, и послѣже побѣже Святополкъ. По тѣмь настоупиша на Володимера, и бысть
5 брань люта. Побѣже и Володимеръ съ Ростиславомъ и конь его. Прибѣгоша къ рѣцѣ Стугнѣ, и къпреде Володимеръ съ Ростиславомъ, нача оутопати Ростиславъ предъ оумы Володимеромы, и хотѣ похватити
10 брата своего, и мало не вътонѣ самъ. И оттоле Ростиславъ сынъ Всеволожь. Володимеръ переведъ рѣку съ малою дроужиною, инѣхъ же падоша отъ плъка его, и болшее его тоу падоша, и перешьдъ на
15 ону сторону Дънѣпра плака са по братѣ своемь и по дроужинѣ своеи, и иде Оурьиноюу нечаяньи зѣло. Святополкъ же вѣѣже къ Треполю, и затворн са тоу, и бѣ тоу до вечера, и на ть ночь приде
20 Кыеюу. Половьци же видѣвъше се, поустиша са по земли конюхуе, а дроужину къдѣлаша са къ Торуьскомоу. Си же са зѣлоба съвлюуи къ дьню въскресенню господа нашего Исоуса Христа, мѣсяца маа въ
25 два десяти шестыи. Ростиславля же исплъше обратоша къ рѣцѣ, къдѣ ихъ принесоша и Кыеюу, и плака са по немь мати его, и вси людие пожалиша си по немь по великоу оуности его ради. И събраша са
30 епископи, и попове и оурьнодзѣи, вземше обѣтованьа вѣчьнаа положиша и въ црькви святѣи Софиа оу отьца своего. Половцьмъ же осѣдающимъ Торуьскыи, про-

sławem i wojsko jego. Przybiegli nad rzekę 1093
Stągnę i puścił się wpław Włodzimierz z Rościsławem. Począł tonąć Rościsław w oczach Włodzimierzowych, ten chcąc brata swojego ratować, omal sam nie utonął. I utonął Rościsław syn Wszewłodów. Włodzimierz przepłynął rzekę z małą drużyną, wiele bowiem z pułku jego poległo, i polegli tu jego bojarowie. I przeprawiwszy się na oną stronę Dniepru płakał za bratem swoim, i za swoją drużyną, i szedł do Czernigowa bardzo smutny. Świętopełk zaś uciekł do Trepola i zamknął się tu, i był tu do wieczora, a na noc przybył do Kijowa. Połowcy zaś widząc to rozpuścili zagony swoje po kraju, a drudzy wrócili się ku Torczeskowi. Zdarzyło się zaś to nieszczęście w dzień wniebowstąpienia pana naszego Jezusa Chrystusa, miesiąca maja 26. Rościsława zaś szukając, znaleźli w rzece; wziąwszy, przynieśli go do Kijowa, i płakała po nim matka jego, i wszyscy ludzie bardzo go żałowali z powodu jego młodości. I zebrali się biskupi i kapłani i zakonnicy; pieśni zwykłe spiewając, położyli go w cerkwi ś. Sofii obok jego ojca. Połowcom zaś oblęgającym Torczesk, stawili opór Torczanie, i dzielnie z grodu broniąc się, zabijali mnóstwo przeciwników. Poczęli zaś ściskać gród Połowcy i odjęli mu wodę i poczęli oblężeni upadać na siłach od pragnienia i głodu. I przysłali Torczanie do Świętopełka mówiąc: jeśli nie przyszlesz żywności, poddamy się. Święto-

Wiersz 4 По... настоупиша] И нападоша H. R. T. — 9 Володимеромы] Володимеровымъ H. R. T. — 22 Торуьскомоу] Торцьскомоу H. Ł. R. T. — 28 пожалиша си] плакаша H. — 33 Торуьскыи tak R. T., Торцьскыи H. Ł.

1095 тивающимъ же са Торцъмъ и крѣпъко борющимъ са изъ града, оубиваху многы отъ противныихъ. Половьци же начаша наѣзгати, и отимаху кодѣ, и изсѣкаху начаша людиие къ граду кодьною жижею и голодъмь. И прислаша Торци къ Святополкоу, глаголюще: лице не пришлеши крилѣна, придати са намъ. Святополкъ же посла имъ, и не бѣ льзѣ къкрасти са къ граду множьствъмь ихъ ратьныихъ. Стояше около града недѣлю десять, и раздѣлиша са на двое; едини сташа оу града, рать борюще, а другыи поидоша Кыеькоу, поустиша на коронъ межи Кыевъ и Кышегородъ. Святополкъ же изиде на Желани, и поидоша противоу собѣ обои, и сѣступиша са, и оубиени са крѣпь. Побѣгоша наши предъ иноплеменьникы, падаху изранени предъ врагы нашими, и многи погыбоша, и бѣша мертви паче неже оу Трепола. Святополкъ же приде Кыеькоу симъ третиимъ, а Половьци къспратиша са къ Торчьсномоу. Бѣша же си ѣсѣнь мѣсяца поуиия къ два десяти третиимъ. На оутриа же къ два десяти четвертыи, къ святоуѣ мученикоу Бориса и Глѣба, къисть плачь великыи въ городѣ, а не радость, грѣхъ ради нашихъ великыихъ, за оумноженые безаконыя нашихъ. Се Богъ на ны попоусти поганыя, не яко милоуя ихъ, нъ насъ каѣнья, да къимомъ са къстагнѣли отъ ѣлыихъ дѣлъ. Симъ каѣнье къ нахожениемь поганыихъ, се во есть батыгъ божиихъ, да неги къстагнѣюще са късповѣдаемъ са отъ ѣлаго нѣти своего. Сего

pełk tedy posłał im, ale niepodobna było przekraść się do grodu z powodu mnóstwa wojska nieprzyjacielskiego. Stali pod grodem dziewięć tygodni, i rozdzielili się na dwoje: jedni zostali pod grodem bijąc się, a drudzy poszli ku Kijowu podjazdy między Kijowem a Wyszogrodem rozpuszczając. Świętopełk zaś wyszedł do Żełani; i poszły obie strony przeciw sobie, i spotkali się, i była walka zacięta. Uciekli nasi przed innoplemieńcami, padali ranni przed wrogami naszymi, i mnóstwo zginęło, i było poległych więcej niż u Trepola. Świętopełk zaś wszedł samotrzeć do Kijowa, a Połowcy wrócili pod Torczesk. A była ta klęska miesiąca lipca 23. Nazajutrz zaś 24go w uroczystość męczenników Borysa i Gleba był płacz wielki w grodzie a nie radość, z powodu ciężkich naszych grzechów, i zagęszczonych naszych nieprawości. Oto Bóg na nas dopuścił pogan, nie jakoby ich miłował, lecz dla ukarania nas, abyśmy się powściągnęli od złych uczynków. Dlatego karze nas najazdami pogan, bowiem oni są biczem bożym, abyśmy się kiedyś powściągnęli i nawrócili z drogi swojej złej. Dlatego w święta zsyła na nas Bóg udręczenie, jak się stało tego lata: na wniebowstąpienie pańskie pierwsze nieszczęście które było pod Trepolem, drugie zaś w święto Borysa i Gleba, które jest nowem świętem u Rusi. Przeto mówi prorok: obrócę święta wasze w płacz, a pieśni wasze w narzekanie. Powstał bowiem płacz wielki w ziemi

Wiersz 9 множьствъмь» множьство H. — 27 а не радость niema H. R. T. — 33 неги къстагнѣюще са» нѣкоми съмирѣюще са H. R. T.

рады къ праздьникы Богъ намъ наводить сѣтованиѥ, ако же са сѣтвори къ се лѣто рыкоѥ хъло на къзнесениѥ господьне, иже оу Треполи; къторое же къ праздьник Кориса и Гѣкла, иже ѥсть праздьникъ покъни роусьскъмъ хемы. Сего рады пророкъ глаголаше: Преложѣ праздьникы ваша къ плачю и пѣсни ваша къ рыданиѥ.[1]) Сѣтвори бо са плачь великъ къ хемли нашеи, опоустѣша села наша и городи наши, къихомъ бѣгаѥмъи предъ врагы нашимы. Иноже пророкъ глаголаше: Падете предъ врагы вашимы, поженѫть въі ненавидѧщии васъ, а побѣгнете, никомоу же не женѫщю по васъ; съкроушѫ рѫганиѥ гръдыни вашеи, и ѣдеть къ тъщетѣ крѣпость ваша, оубиѥть въі приходаи мьчь, ѣдеть хемлѧ ваша поуста, и двори ваши поусти ѣдѫть,[2]) ако въі хоудн ѥсте и лѫкави, и аъ повдѫ къ вамъ простивѣ лѫкавоѥ; тако глаголеть господь Богъ Изранлевъ. Ако лѫкавии съноове Изманлеви пожигахѫ села и гоумьна, и многъі врьхъи хапахѫ огньмь; да ѥтоюдить са никътоже о сѣмь: идеже иножьство грѣховъ, тоу видѣниѧ въсакого показаниѥ. Сего рады къселенаѧ предасть са, сего рады гнѣвъ простре са, сего рады хемлѧ мѫчена бъість: овіи ведѫть са полонени, дроугыи посѣкаѥми бъіваѫть, дроугыи на мьсть даѥми бъіваѫть, горькыѫ съмрьть приѥмлюще, дроугыи трапеуѫть, хрѣще оубиваѥмъіхъ, дроугыи гладъмь оумориваѥми и водьноѥ жажеѫ: ѥдино прѣтѣниѥ, ѥдина казнь, многоѥщьнъім нѫж-

naszej, opustoszały sioła nasze i grody na- 1093
sze, uciekaliśmy przed wrogami naszymi. Takoż mówi prorok: padniecie przed wrogami waszymi, położą was nienawidzący was, i uciekać będziecie chociaż nikt za wami gonić nie będzie; skruszę urąganie hardości waszej, i będzie marną siła wasza, zabije was miecz przychodni, pusta będzie ziemia wasza i dwory wasze opustoszeją, bowiem jesteście nikczemni i złośliwi, i ja też w zapalczywości gniewu pójdę na was; tak mówi pan Bóg Izraela. Owoż złośliwi synowie Izmaelowi popalili sioła i gumna i mnóstwo cerkwi spalili ogniem; niech się nikt temu nie dziwi, gdzie bowiem mnóstwo grzechów, tam pojawiają się wszelkie kary. Dlatego wszystek świat poddał się, dlatego gniew się rozpostarł, dlatego kraj był utrapiony: owych wiodą do niewoli, drudzy bywają ścinani; inni wydani na zemstę, śmierć okrutną ponoszą; drudzy drżą patrząc na zabijanych, drudzy z głodu i pragnienia umierają. Powszechna trwoga, powszechna kara, długoletnie rany poniosłszy, rozliczne smutki i męki straszne: owi związani i nogami kopani, i na mrozie trzymani i naigrawani. A to najstraszniejsza i najdziwniejsza, że na chrześciański ród spadła ta groza i zamięszanie, rozszerzyła się niedola. Sprawiedliwa i słuszna jest, że tak karani jesteśmy, że za taką wiarę karani jesteśmy; zasłużyliśmy być wydani w ręce narodowi obcemu i najbezbożniejszemu w całym świecie. Mówmy w głos: sprawiedliwy

Wiersz 34 многоѥщьнъім» многокѣно H., mylnie.
[1]) Amos VIII, 10. [2]) Levit. XVI, 17, 19, 20, 33.

1093 ще рани, рацлитыимъ печали и страшныхъ мукъ, они кажеми и напими пыхиеми и на мороз дрьжими и оукарщеми. И се пристрание и страшьное, яко на христиньскыи родъ страхъ и колебание, бяда оупростран са. Правьдьно и достойно есть тако да какажемъ са; тако бодри имемъ, кажемыи есмы. Подобаше намъ придашимъ быти въ рукы цароу страшьноу и безаконьнъишюю кьсеи земли.[1] Рькомъ велегласьно: правьдьнъ еси, Господи, и праи сждъ твои.[2] Рькомъ но ономоу разбоиникоу: мы достойна яже сдъихомъ, пріахомъ.[3] Рькомъ и съ Иокъмъ: яко Господеви любо бысть, тако и бысть; бждо има господьне благословено въ вькы.[4] Да пахожениемь погапыихъ и мукими ими Владъика показаемъ, его же мы прогнъвахомъ; прославлени бывше не прославихомъ; почьтени бывше не почьтохомъ; оскативше са, не разоумъхомъ; коуплени бывше, не поработахомъ; породивше са, не яко отьца постыдихомъ са. Съгрешихомъ, и казними есмы; яко же сътворихомъ, тако и страмемъ: городи кьси опоустъша и села; придемъ поли, идеже насома бяша стада коньи, овьца и волове, кьсе тъще нынъ видимъ, никы поростъше стоать, звъриимъ жилища бъша. Въ облаце надеемъ са на милость божию; казнить бо ны добрь благыи Владъика, не по безаконию нашемоу сътвори намъ, ни по грьхомъ нашимъ въздасть намъ. Тако подобаеть благомоу Владъцъ

jesteś panie i sprawiedliwe sądy twoje! Mówmy z onym rozbójnikiem: stało się nam słusznie, jakeśmy czynili, taką zapłatę odbieramy. Mówmy z Jobem: jako się Panu podobało, tak się stało; bądź błogosławione imię pańskie na wieki. Owoż napadnięci od pogan i przez nich dręczeni, poznajemy władcę któregośmy rozgniewali: chwaleni bywszy, nie chwaliliśmy, uczczeni bywszy nie uczciliśmy, poświęceni bywszy, nie rozumieliśmy tego, odkupieni bywszy, nie pełniliśmy służby, odrodzeni bywszy, ojca niejako wstydziliśmy się. Zgrzeszyliśmy i karani jesteśmy; jakośmy czynili tak też i cierpiem: grody wszystkie i sioła opustoszały; przejdźmy polami na których pasły się stada koni, owiec i wołów, wszystkie teraz puste widzim, niwy chwastami zarosłe stały się siedliskiem zwierza. Wszelakoż pokładamy nadzieję w miłosierdziu bożem, albowiem dobry, łaskawy władca karze nas; nie według nieprawości naszej uczynił nam, ani nie oddał nam według grzechów naszych. Tak się podobało dobremu władcy karać nas, za mnóstwo grzechów. Tak Pan uczynił nam: stworzył, upadłych podniósł, Adamowe przekroczenie wybaczył, kąpielą nieskazitelności obdarzył, i krew swoją za nas wylał. Gdy zaś widział nas w nieprawości zostających, dopuścił na nas teraźniejszą wojnę i utrapienie, abyśmy chcąc niechcąc w przyszłem życiu wszelkiego miłosierdzia dostąpili; dusza bowiem tu karana,

---

Wiersz 9 безаконьнъишюю безаконьноу (и) казньнъишюю паче H. Ch. — 19 прославихомъ... бывше niema H. — 25 и села niema H.

[1]) Daniel III, 31—32. [2]) Psalm CXVIII, 137. [3]) Łuk. XXIII, 41. [4]) Job. I, 21.

мзѧти нъı по мноꙗьствоу грѣховъ. Тако Господь сътвори намъ: съѣда, падъшаго къстаки, Адамле прѣстꙋплениѥ прости, ꙗвивъ нетлѣнна дарова, и своѥ кръвь ꙁа нъı изліа. Множе нъı видѣ непрако прѣꙁъıкающа, напесе намъ сѣщиѧ рать и скрѣбь, да хотꙋще и не хотꙋще высако къ бъдꙋщимъ вѣмъ обращемъ милость: доꙋша бо, ꙁьдѣ нѧзнима высако, милость къ бъдꙋщимъ вѣмъ обращеть и льготꙋ отъ нѧзъ, не мьстить бо Господь дъıжды о тѣмь. О неиꙁдрѣчьнѣномоу ꙗзыколюбию, множе видѣ нъı неколѣ къ немоу обращающа ся; о тѣмьıми любѣе, ѥже къ намъ, понеже хотꙋще оꙋклонихомъ ся отъ ꙁаповѣдии ѥго. Се оꙋже не хотꙋще трьпимъ съ нѧзѣ, и понеже неколѣ, се оꙋже колѣ. Кѣдѣ бо бѣ тъгда оу насъ оꙋмъıслениѥ? нъıнѣ же высѣ нѧзма сѣть сѣдѣ; кѣдѣ бѣ оу насъ въздъıханиѥ? нъıнѣ же плачь по высѣмъ оꙋлицамъ оꙋмножи ся нꙋжьныихъ ради, и же нꙋжьна безаконьнии. Половьци воюваша много, и въꙁратиша съ къ Торꙋьскомоу, и нꙋжьмогоша людиѥ въ градѣ гладъмь, и прѣдаша ся ратьнъıмъ. Половьци же, приимъше градъ, ꙁапалиша и огньмь, люди раздѣлиша и ведоша къ вежа къ сродьникъмъ своимъ и сꙋродьникъмъ своимъ. Много родоу христиньскоу страждꙋщꙋю: печальни, мꙋчимъı, ꙁимоѭ оцѣплѣнъıми, къ лѣтꙋ, и къ жажи и къ бѣдѣ оницѣкъше лици, поꙋръıвъше тѣлесъı, незнаемоѭ странѣ, нѧзъıкъмь

w przyszłem życiu znajdzie wszelkie miło- 1096
sierdzie i ulgę w mękach, albowiem nie mści się dwa razy za jedno Pan. O niewymowna miłości człowieczeństwa, która widzieć chce nas nawracających się mimowoli ku sobie! o miryado miłości ku nam! ponieważ chcąc przekroczyliśmy jego przykazania, a oto już niechcąc cierpiemy, przymusem, mimowolnie za dobrowolne. Gdzież bowiem była u nas wtedy skrucha? a teraz wszystko jest pełne łez. Gdzie było u nas wzdychanie? a oto teraz po wszystkich ulicach rozszerzył się płacz za pobitymi, których zabili bezbożnicy. Połowcy popustoszyli wiele, i wrócili pod Torczesk, i osłabli ludzie w grodzie głodem, i poddali się dobywającym, Połowcy zaś wziąwszy gród spalili go ogniem, ludzi rozdzielili, i wiedli do swoich koszów, do swoich krewnych, i swoich pobratymów. Mnóstwo ludu chrześciańskiego cierpiało: smutni, dręczeni, od zimna skrzepli, w głodzie i pragnieniu i biedzie, z wybladłemi licami, ciałami zczerniałemi, językiem spalonym, nadzy i bosi szli w obce kraje, nogi mając cierniami pokłóte; ze łzami opowiadali jeden drugiemu, mówiąc: jam z tego grodu, a drudzy: jam z tej wsi. Tak to wypytywali się ze łzami, o rodzie swoim powiadając i wzdychając, oczy wznosząc do niebios do najwyższego, któremu świadome tajemnice. Niechaj się nikt nie ośmiela mówić, że nas

---

Wiersz 1 нъı we wszystkich kodexach, mylnie. — 2 съѣда niema H. — 3 къстаки] къставить w kodexach, mylnie. — 15 оꙋклонихомъ ся] оꙋклонити ся H. — 29 печальни niema H. — 30 оцѣплѣнъıми] и оцѣплѣнъıми H. — 31 оницѣкъше] оницѣнѣкъше T., побладѣкъше H.

1093 — 94 асналенъмь нази ходяще и боси, ногъть нижще съподены трьнiемь; съ сѣдѣнiи отьньскыхъ дроугъ къ дроугоу, глаголюще: азъ кыхъ сего города; а дроугыи: азъ сего села; тако съкъспрашахъ са съ сѣдѣнiи, родъ свои поставляюще и къдѣ-нiихъ, они къходяще на небо къ нѣшне-моу, съѣдающемоу тамо. Да никътоже дрьзнеть рещи: яко ненавидимы Богъмь есмы; да не будеть, кого бо тако Богъ любить, якоже насъ къдѣюбить есть? кого тако потъщилъ есть, якоже насъ просвѣтилъ есть, и къдѣсла? нѣкогоже. Нынъ же наче проста скоть къдѣнiе на насъ, яко наче всѣхъ потъщени кѣмъне, горше всѣхъ съдѣтомъ грѣхы: яко же наче всѣхъ просвѣще-нiи съмысле, паздѣтьныхъ конхъ ведяще и прѣзрѣвъше къ животѣ, наче нѣкыхъ казни-ми есмы. Се но азъ грѣшьныи и много и часто Бога прогнѣвахъ, и часто съгрѣшахъ по всѣ дьни; но по милости своеи Господи съмири насъ.

Въ се же лѣто прѣстависѧ Ростиславъ, сынъ Мьстиславль, внукъ Изѧславль, мѣсѧца октомвриа въ прѣвыи дьнь; а погребенъ бысть поньдѣлникъ въ шестыи на де-сѧтыи дьнь въ црькъвь святыѧ богородица десѧтиньныѧ.

77. Въ лѣто ҂ѕѯѕ., сѣтвори миръ съ Половци Святополкъ. И поѧ себѣ жены дщерь Тоугоркань, къняжи половецьскаго. Тъмь же лѣтъ приде Ольгъ съ Половьци къ Тьмоуторокани Урьнигокоу: Володимеръ

Bóg nienawidzi, bowiem nie masz kogoby Bóg tak miłował, jak umiłował nas; kogoż tak uczcił jak nas rozsławił i wzniósł? nikogo. Dlatego więc większy gniew swój obrócił na nas, ponieważ uczczeni byliśmy więcej niż wszyscy, większe od wszystkich grzechyśmy popełnili, gdyż będąc nadewszystkich oświeceni i wolę władcy znając, wzgardziliśmy nią, dla poprawy więcej niż inni karani jesteśmy. Owoż i ja grzeszny, i wielce i często Boga gniewam, i często grzeszę po wszystkie dnie, ty zaś Panie według miłosierdzia swego zbaw nas.

Tegoż lata umarł Rościsław syn Mścisławow, wnuk Izęsławow, miesiąca października pierwszego dnia, a pogrzebion był dnia 16 listopada w cerkwi ś. bogarodzicy dziesięcinnej.

77. Lata 6602 Świętopełk zawarł pokój z Połowcami. I pojął sobie za żonę córę Tugorkana, xięcia połowieckiego. Tegoż lata przyszedł Oleg z Połowcami z Tmutorakania do Czernigowa, a Włodzimierz zamknął

Wiersz 5 азъ» азъ H. — 6 къдѣюбиньныхъ niema H. — 10 да не будеть niema H. — 15 яко... грѣхы niema H. — 22 по... ны mają tylko R. T.

же ꙁатвори сѧ въ градѣ. Ѡльгъ же приде къ градоу, и пожьже около града, и манастыря пожьже. Володимеръ же сътвори миръ съ Ѡльгъмь, и иде изъ града на столъ отьнъ Переѩславлю, а Ольгъ вънидe въ градъ отьца своѥго. Половьци же начаша воѥвати около Чрьнигова, Ольгови не възбраняѭщю, бѣ бо самъ повелѣлъ имъ воѥвати. Се оуже третиѥ наведе Ольгъ погакыѩ на ꙁемлѭ роусьскѫѭ, ѥго же грѣха да бы и Богъ простилъ, ꙁанеже много хрьстиѩнъ изъгоублено бысть, а дроуꙁии полонени и растоучени по ꙁемлѩмъ. Въ се же лѣто придоша прѫꙁи на роусьскѫѭ ꙁемлѭ, мѣсяца авгоуста въ шестыи на десяти, поѣдоша вьсѧкѫ травѫ и многа жита: и не въ сего слышано въ дьнехъ прьвыхъ въ ꙁемли роусьстѣи, ѩже видѣста оти наши ꙁа грѣхы наша. Въ се же лѣто прѣстави сѧ епископъ володимерьскыи Стефанъ мѣсяца априлиѩ въ два десяти седьмыи дьнь, въ часъ шестыи нощи, бывъ прѣже игоумекъ печерьскомоу манастырю.

78. Въ лѣто ҂ѕхг., идоша Половьци на Грькы съ Девгеневичьмь, воѥвашѧ по грьчьстѣи ꙁемли: и цѣсарь ѩ Девгеневича, и повелѣ и слѣпити. Въ то же лѣто придоша Половьци, Итларь а Кытанъ, къ Володимероу на миръ. Приде Итларь въ градъ Переѩславль, а Кытанъ ста межи валома съ вои; и въда Володимеръ Кытанови сына своѥго Святослава оу таль, а Итларь бысть въ градѣ съ лѫчьшеѭ дроужиноѭ. Въ то же врѣмѧ бѣше пришьлъ Славята

się w grodzie. Oleg zaś przyszedł pod gród 1094 — 95
i zażegł w około grodu, i monastyry popalił. Włodzimierz tedy zawarł pokój z Olegiem i poszedł z grodu na stolec ojczysty do Perejęsławia, a Oleg wszedł w gród ojca swojego. Połowcy zaś poczęli łupieżyć około Czernigowa, i nie bronił im Oleg, sam bowiem pozwolił im łupieżyć. Oto już poraz trzeci naprowadził Oleg pogan na ruską ziemię, który to grzech oby mu Bóg przebaczył, ponieważ mnóstwo chrześcian wygubiono, a drudzy poszli w niewolę i rozesłani po krajach *obcych*. Tegoż lata przyszła szarańcza na ruską ziemię miesiąca sierpnia 16, pojadła wszelką trawę i mnóstwo zboża, a nie było o tem słychać dawniej w ruskiej ziemi, cośmy widzieli oczyma naszemi za grzechy nasze. Tegoż lata umarł biskup włodzimierski, Stefan, miesiąca kwietnia 27 dnia o godzinie 6 w nocy; był pierwej igumenem monastyru peczerskiego.

78. Lata 6603 szli Połowcy na Greków z Dewgenewiczem, pustoszyli grecką ziemię, a cesarz zchwytał Dewgenewicza i kazał go oślepić. Tegoż lata przyszli Połowcy Itlar i Kitan do Włodzimierza, zawrzeć pokój. Przyszedł Itlar do grodu Perejęsławia, a Kitan stał między wałami z wojskiem. I dał Włodzimierz Kitanowi syna swego Świętosława w zakład, a Itlar był w grodzie z przebrańszą drużyną. Tegoż czasu przyszedł był Sławęta z Kijowa ku Włodzi-

Wiersz 25 по грѣчьстѣи ꙁемли» на Грькы H. R. T. — 27 повелѣ и слѣпити» слѣпи H.

1006 ихъ Кыянѣ къ Володимерови отъ Святополча на нѣкое орудие, и начаша думати Ратиборова чяди съ княземь Володимеромь о погублении Итларевѣ чяди. Володимеръ же не хотящю сего сътворити, глаголющю имъ: како се могъ сътворити, роте съ ними ходихъ? отъвѣщавъше же дружина, реша Володимерови: княже, нѣтуть ти къ тому греха, привелъ ти ихъ Богъ къ рѣцѣ твои, имуть они всегда къ тобѣ ходяче роте роуцѣть земли роуськыи, и кровь хрьстияньскы проливають безъ перестани. И послоуша ихъ Володимеръ, и къ тѣ нощи посла Володимеръ Славата съ нѣколиком дружиною и съ Торкы межи вала; изъкрадъше Святослава, по томь оубиша Китана, и дружину его избиша, четверо сущю тогда сботьноноу, а Итларевѣ къ тѣ нощи лежащю на сѣньници отъ Ратибора съ дружиною своею и не вѣдяче, что са надъ Китаномь сътвори. На оутрии же къ недѣли, заоутрени сущи годинѣ, простроп Ратиборъ отрокы къ оружию, устьлъ пристави истопити имъ. И прислал Володимеръ отрока своего Биндюка по Итларевѣ чяди, и рече Биндюкъ Итларевѣ: зоветь тѣ къ княземь Володимеръ, рекъ тако: обоуемъше са и къ теплѣ истобѣ заоутрокавъше отъ Ратибора, приидете къ мьнѣ. И рече Итларь: тако чяди. Яко вълязоша къ истобѣ, и запроша и. Вьлазъше на истобѣ прокопаша имь врьхъ, и тако Ольвегъ Ратиборичь, взѣмъ лукъ свои и наложивъ стрѣлу, оудари Итларя подъ

mierzowi od Świętopełka w pewnej sprawie. I poczęła radzić Ratyborowa czeladź z xięciem Włodzimierzem o wygubieniu Itlarowej czeladzi. Włodzimierz zaś niechciał tego uczynić mówiąc: jakże mógłbym to uczynić, kiedym chodził z nimi do przysięgi? Odpowiadając drużyna rzekła Włodzimierzowi: xiążę! niema tu w tem grzechu, przywiódł ci ich Bóg w twoje ręce; czemuż oni zawsze ci przysięgają, a niszczą ruską ziemię, i krew chrześciańską przelewają bez ustanku? I usłuchał ich Włodzimierz, i tejże nocy posłał Włodzimierz Sławętę z kilką drużyny i z Torkami między wały; wykradłszy najpierw Świętosława, potem zabili Kitana, i drużynę jego pozabijali; było to w sobotę w wieczór, a Itlar tej nocy leżał z drużyną swoją na przedsieniu u Ratybora, i nie wiedział, co się z Kitanem stało. Nazajutrz zaś w niedzielę, gdy był czas jutrzni, uzbroił Ratybor mołojców w oręż, i kazał im w izbie zapalić. I przysłał Włodzimierz pachołka swego Biajdiuka po Itlarową czeladź, i rzekł Biajdiuk Itlarowi: wzywa was xiążę Włodzimierz, mówiąc tak: obuwszy się i w ciepłej izbie u Ratybora pośniadawszy przyjedźcie do mnie. I rzekł Itlar: niech tak będzie. Gdy weszli do izby, zaparto ich. Wylazłszy na strych zrobili otwór w powale, a wtedy Olbeg Ratyborycz wziął łuk swój, i strzałę nałożywszy uderzył Itlara pod serce, i wszystką drużynę jego wystrzelano. I tak zle skończył żywot swój Itlar ze swoją drużyną w niedzielę serną, w pier-

---

Wiersz 20 съ .. своемь niema H. — 32 имь врьхъ» и врьхъ Ł., истьбѣ H. — 33 Ольвегъ» Ельбегъ H.

сръдьце: и дроужиноу его вьсь постреляша. И тако зъла испроверже животъ свои Итларь съ дроужиною своею къ недълъ съроноустъмъ, къ часъ прьвъи дьне, 5 мѣсяца февроля къ два десяти четвертъи дьнь. Святополкъ же и Володимеръ посласта къ Ольгови, велиста емоу поити на Половьца съ собою. Ольгъ же обѣщався са съ нима, и пошьдъ, не иде съ нима 10 къ пълъ единъ. Святополкъ же и Володимеръ идоста на бежа, и къзяста бежа, половиша скоты и коня, вельбѫды и челядь, и приведоста и къ земли своеи. И начаста гнѣвъ имѣти на Ольга, яко не шьдъшю емоу съ нима на поганъıя. И посласта Святополкъ и Володимеръ къ Ольгови, глаголюща сице: се, ты не шьлъ еси съ нама на поганъıя, иже погоубиша сѣть землю роусьскоую; а се то тобе есть 20 Итларевичь, любо оубии, любо и дан нама, тъ есть ворогъ нама и роусьстѣи земли. Ольгъ же сего не послоуша, и бъıсть межи ними ненависть. Къ се же лѣто придоша Половьци къ Гюргевоу, и стояша около 25 его лѣто вьсе, и мало не къзяша его. Святополкъ же оумиривъ и. Половьци же придоша за Рѣсь, Гюргевци же въıбѣгоша, и идоша Кыековъ. Святополкъ же повелѣ рѣбити городъ на Китьгеваскѣмь хълмоу, 30 къ своеи нама нарекъ Святополчь городъ, и повелѣ епископоу Маринкоу съ Гюргевци сѣсти тоу и Засаковцьıи и прочиимъ отъ инѣхъ градъ; а Гюргевъ зажьгоша Половьци

wszą godzinę dnia, miesiąca lutego, 24 dnia. 1098
Świętopełk tedy i Włodzimierz posłali do Olega każąc mu iść z sobą na Połowców. Oleg zaś obiecał się *pójść* z nimi, i poszedł, alić nie jedną z nimi drogą szedł. Owoż Świętopełk i Włodzimierz szli na kosz i wzięli kosz, zajęli bydło i konie, wielbłądy i czeladź, i przyprowadzili do ziemi swej. I poczęli gniewać się na Olega, że nie szedł z nimi na pogan. I posłali ku Olegowi Świętopełk i Włodzimierz, mówiąc tak: otoś ty nie szedł z nami na pogan, którzy zniszczyli ruską ziemię, a masz u siebie Itlarewicza; albo go ubij, albo go nam daj, bowiem to wróg nasz i ruskiej ziemi. Oleg zaś tego nie usłuchał, i była między nimi nienawiść. Tegoż lata przyszli Połowcy pod Juryew, i stali pod nim całe lato, i mało go nie zdobyli. Świętopełk zaś skłonił ich do pokoju. Połowcy tedy poszli za Roś, a Juryewcy wybiegli i poszli do Kijowa. Świętopełk zaś kazał zakładać gród na wzgórzu wytyczewskiem, od swego imienia nazwał go grodem Świętopełka i kazał osiąść tu biskupowi Marynowi z Juryewcami, i Zasakowcom i innym z innych grodów, a Juryew opróżniony spalili Połowcy. Pod koniec lata tego szedł Dawid Świętosławicz z Nowogrodu do Smoleńska. Nowogrodcy zaś szli do Rostowa po Mścisława Włodymiryczа; wziąwszy go wiedli do Nowogrodu, a Dawidowi rzekli: nie przychodź k' nam. Poszedłszy Dawid wrócił do Smoleńska, i siadł

Wiersz 1 постреляша tak ma Ch., простреляша H., изъбиша Ł. R. T. — 5 мѣсяца... дьнь niema H. — 11 и къзяста бежа niema H. — 15 посласта» посъла w kodexach, mylnie. — 17 глаголюща» глаголюще H. R. T. — 32 отъ инѣхъ градъ» о нихъ H., отъ нихъ Ch., отъ инихъ R. T.

1096 — 96 тъцѣ. Сего же лѣта исходящю идѣ Давыдъ Святославичь изъ Новагорода Смольньскоу; Новогородьци же идоша Ростокоу по Мьстиславѣ Володимирици, пожьжьше ведоша и Новоу городоу, а Давыдовци рекоша: не ходи къ нимъ. Пошьдъ Давыдъ короти са Смольньскоу, и сѣде Смольньстѣ опать, а Мьстиславъ Новѣ городѣ сѣде. Въ сѣ же время приде Изяславъ, сынъ Володимерь, изъ Коурьска къ Моуромоу; приняша и Моуромьци, и послаша и Ольгови. Въ сѣ же лѣто придоша пряжи мѣсяца лигоуста въ дня десяти осмыи, и покрыша землѣ, и въ видѣти страшьно: и идяхѫ къ полоуночьнымъ странамъ, ядяща траѫ и просо.

w Smoleńsku napowrót, a Mścisław siadł w Nowogrodzie. Tego zaś czasu przyszedł Izęsław syn Włodzimierzów z Kurska do Muroma, przyjęli go Muromianie, a posadnika Olgowego jął. Tegoż lata przyszła szarańcza, 8 miesiąca sierpnia 28, i pokryła ziemię a strach było patrzeć, i szła w strony północne zjadając trawę i prosa.

79. Въ лѣто ѕѯд. Святополкъ и Володимеръ посласта къ Ольгови, глаголюща сице: поиди Кыеваоу, ать порадъ положимъ о роускыстѣи землѣ предъ епископы и предъ игоумены, и предъ мужи отець нашихъ и предъ горожаны, да бъихомъ обороняли роускыѧ землѧ отъ погапъıхъ. Ольгъ же късприимъ съмыслъ боуи и словеса немоудра, рече сице: нѣсть мене лѣпо сѣдѣти епископоу, ни игоуменъıмъ, ни сирѣдъıмъ. И не къскотѣ ихъ къ братома своима, послоушавъ зълъıхъ съвѣтьниковъ. Святополкъ же и Володимеръ рекоста къ немоу: да се ты ни на погапъıя идеши, ни на дроужьıѧ къ нама, то ты зъло мъıслиши на ню, и погапъıмъ помагати хочеши, а Богъ промежи нами бѫдеть. Святополкъ же и Володимеръ поидоста на Ольга Урь-

79. Lata 6604 Świętopełk i Włodzimierz posłali do Olega mówiąc tak: przyjdź do Kijowa, niech zrobim porządek z ruską ziemią w obec biskupów i igumenów i dostojników ojców naszych, i mieszczan, abyśmy obronili ruską ziemię od pogan. Oleg zaś powziął myśl głupią i słowami hardemi rzekł tak: nie przyzwoita jest, iżby mię sądził biskup lub igumeny lub smerdy; i nie chciał przyjść do braci swoich, usłuchawszy doradców złych. Świętopełk zaś i Włodzimierz rzekli mu: oto ty ani nie idziesz na pogan z nami, ani na radę do nas, więc zamyślasz coś złego na nas i poganom pomagać chcesz, niechaj więc Bóg między nami będzie. Świętopełk tedy i Włodzimierz poszli na Olega ku Czernigowu, Oleg zaś uciekł z Czernigowa miesiąca maja dnia 3 w sobotę. Świę-

Wiersz 2 Смольньскоу» къ Смольньскоу H. R. T. — 19 сице» сица, w kodexach mylnie. — порадъ положимъ» радъ оутвимъ H. — 26 ни игоуменъıмъ» и трапезьıмъ H. — 31 то» тотъ и H.

инъкоу, Ольгъ же къѣжаше изъ Уранигока, мѣсяца маа въ третии дьнь, въ сѣботѫ. Святополъкъ же и Володимеръ гнаста по нѣмь, Ольгъ же къѣжае въ Стародѣбъ, и затворн ся тоу. Святополъкъ же и Володимеръ осташиста и въ градѣ, бишѧхѫть ся изъ города крѣпъко, и сн пристѫпаха къ градоу, и изъѣни въпаху мнози отъ обоихъ; и бѣсть межи нима брань люта, и стояша около града дьнии три десать и три, и изнемагахѫ людие въ градѣ. И къиде Ольгъ изъ града, хотѧ мира, и къдаста емоу миръ, рекъше сице: иди къ братоу своемоу Данъідови, и придета Кыеькоу на столъ отьць нашихъ и дѣдъ нашихъ, ако то есть старѣишии градъ въ земли въ кьсеи, Кыевѣ, и тоу те достоить сѣнати ся и порадъ положити. Ольгъ же обѣщя ся се сътворити, и на сьнь цѣловаша крьстъ. Въ се же времѧ приде Бонякъ съ Половьци къ Кыеькоу въ недѣлк отъ вечера, и покожа около Кыева, и пожьже на Берестовѣмь дворъ княжь. Въ се же времѧ коеки Коурн съ Половьци оу Переяславля, и Оустие пожьже мѣсяца маа два десати четвертыи дьнь. Ольгъ же къиде изъ Стародѣба, и приде Смольньскоу, и не примѣша его Смольняне, и иде къ Рязаню; Святополъкъ же и Володимеръ пондоста къ свои сн. Сего же мѣсяца приде Тоугоркань, тьсть Святополъчь, къ Переяславлю, мѣсяца маа три десати перваго, и ста около града, а Переяславьци затворишя ся въ градѣ. Святополъкъ же и Володимеръ пондоста на нь по сеи сторонѣ Дънѣпра, и пондоста къ Зарѣбоу, переброднста ся, и не почютиша изъ Половьци, Богоу съхранившю ихъ, и

topełk tedy i Włodzimierz gnali za nim. 1096
Oleg zaś uciekł do Starodęba, i zaparł się tu. Świętopełk zaś i Włodzimierz oblegli go w grodzie. Bili się z grodu krzepko, a ci przypuszczali szturm, i było mnóstwo rannych z obojej strony, i był między nimi zacięty bój. I stali około grodu dni 33, i poczęli słabnąć ludzie w grodzie. I wyszedł Oleg z grodu chcąc pokoju, i zezwolili na pokój mówiąc tak: idź do brata swego, Dawida, i przyjdźcie do Kijowa gdzie stolec ojców naszych i naszych dziadów, wszak to najstarszy gród w całym kraju, Kijow, tu należy nam zebrać się i zrobić porządek. Oleg więc obiecał to uczynić i na to całowali krzyż. Tegoż czasu przyszedł Boniak z Połowcami pod Kijów w niedzielę ku wieczorowi i popustoszył około Kijowa, i spalił na Berestowem xiążęcy dwór. W tymże czasie pustoszył Kurya z Połowcami u Perejęsławia, i spalił Uście, miesiąca maja 24 dnia. Oleg zaś wyszedł z Starodęba i przyszedł pod Smoleńsk, i nie przyjęli go Smoleńszczanie, i szedł ku Riazaniu; Świętopełk zaś i Włodzimierz poszli do dom. Tegoż miesiąca przyszedł Tugorkan, teść Świętopełkow, ku Perejęsławiu, miesiąca maja 31, i stał około grodu, a Perejęsławcy zamknęli się w grodzie. Świętopełk zaś i Włodzimierz poszli nań tą stroną Dniepru, i przyszli do Zarębu, przeprawili się, od Połowców nie postrzeżeni, ochraniał ich bowiem Bóg, i uszykowawszy się poszli pod gród. Mieszczanie ujrzawszy ich radzi byli i wyszli ku nim, a Połowcy stali po onej stronie Trąbieży uszykowawszy się. Świętopełk zaś i Włodzimierz przebrnęli Trąbież ku Połow-

1096 испълчишѧ ся вондоста къ градоу. Гражане же оувръкъше, ради бѣша, и изидоша къ нима, а Половьци стоѧхѫ на онои сторонѣ Трубежа, испълчишѧ ся. Святополкъ же и Володимеръ къредоста къ Трубежю къ Половьцѣмъ, Володимеръ же хотѣ нарадити плъкъ, они же не послоушаша, нъ оударишѧ къ коня къ противнѣмъ; се видѣвъше Половьци оустрѣмиша ся на бѣгъ, а наши погнаша къ слѣдъ ратьныхъ, сѣкоуще противнѣмъ. И сѫдѣ Господь къ тъ дьнь съпасение велико, мѣсяца июлиа къ деватѣ на десатъıи дьнь, поганьıи бѣша иноплеменьници, и къпаѧ ихъ оубиша Тоугоркана и сына его и инѣ къпаѧ; иноѕи краѧ наша тоу падоша. На ѕлоутрие же налѣзоша Тоугоркана мрътвого, и къѕа и Святополкъ, акъı тѣстѣ своего и врага, принесъше и Кыеков погребоша и на Берестовѣмь на могылѣ межю пѫтьмь идоущимь на Берестово, и дроугъıмь къ манастъıрь идоуще. И къ два десатъıк того же мѣсяца, къ пѫтъıк, къ часъ прьвъıи дьне приде къторои Бонякъ безбожьнъıи, шелоудивъıи, отанъ, хъıщьникъ, къ Кыеков къ нездапоу, и мало къ градъ не въгнаша Половьци, и ѫзьгоша болонье около града, и оубратиша ся на манастъıрь, и пожьгоша манастъıрь Стефаньı, и дереѭ, и Германьı. И придоша къ манастъıрь печерьскъıи, нами сѫщимь по келиѭ, почиваѭщимь по ѕлоутрени, и плѣниша

com, Włodzimierz tedy chciał uszykować drużynę, oni zaś nie usłuchali go, jeno konie *spiąwszy* uderzyli na przeciwników, co widząc Połowcy pierzchnęli, a nasi gnali w ślad za wrogami i siekli ich. I zdziałał Pan dnia tego wielkie zbawienie, miesiąca lipca 19 dnia zwyciężeni byli innoplemieńcy, i xięcia ich Tugorkana ubili i syna jego, i innych xiążąt; mnóstwo wrogów naszych tu padło. Nazajutrz zaś znaleziono Tugorkana zabitego, i wziął go Świętopełk jako teścia swego i wroga; przywiozłszy do Kijowa, pogrzebali go na Berestowem w mogile między drogą idącą na Berestowo, a drugą do monastyru idąc. Zaś 20go tegoż miesiąca w piątek o pierwszej godzinie dnia, Boniak bezbożny, parszywy, łupieżca, powtórnie przyszedł kryjomo i niespodzianie pod Kijow, i mało w gród nie wjechali Połowcy, i zapalili błonie około grodu, i zwrócili się na monastyry i zapalili Stefanow monastyr, i sioła i Germaniecz. I przyszli pod monastyr peczerski, gdyśmy byli w celach po jutrzni odpoczywając; i krzyknęli około monastyru i zatknęli dwie chorągwie przed wrotami monastyrskiemi, podczas gdy z nas jedni uciekali tyłem monastyru, a drudzy na strych się chronili. Bezbożni zaś synowie Izmaelowi wyrąbawszy wrota monastyru, rzucili się na cele wyrębując drzwi i wynosząc co w celi znaleźli. Potem zapalili dom świętej władczyni naszej, boga-

---

Wiersz 6 Володимеръ... плъкъ» и пала Володимеръ хотѣти нарадити дроужины H., и хотѣ Володимеръ нарадити дроужинѣ R. T. — 16 къпаѧ... падоша» и къпаѧ ихъ Тоугоркань оубиенъ бъıсть, и сынъ его, и ини къпаѧ иноѕи (тоу) падоша H. Ch. R. T. — 27 болонье» по пѣсноу H. R. T. — 32 плѣниша» плѣниша H.

около манастирꙗ, и поставиша стага два прѣдъ братъı манастъıрьскъıми, намъ же бѣжащимъ задъмь манастъıрꙗ, а дроугъıмъ възбѣгъшимъ на полатъı. Безбожьнии же съıнове Измаилеви въıсѣкоша врата манастъıрю, и оустрьмиша сѧ но келиꙗмъ, въıсѣкающе двьри, и износꙗхѫ, аще чьто обрѣтахѫ въ келии. По сьмь възьгоша домъ свѧтъıꙗ владъıчица нашеꙗ богородица, и придоша къ црькъви, и зажьгоша двьри, ѥже къ оугоу стороньнъıꙗ, и въторъı же къ сѣвероу, вълѣзъше въ притворъ оу гроба Ѳеодосиѥва, ѥмлѭще иконъı, зажигахѫ двьри, и оукарꙗхѫ Бога и законъ нашъ. Богъ же трьпꙗше, ѥще бо не съкончали сѧ бꙗхѫ грѣси ихъ и безакониꙗ ихъ; тѣмь же глаголахѫ: къдѣ ѥсть Богъ ихъ? да поможеть имъ и избавить ꙗ отъ насъ; и ина словеса хоульнаꙗ глаголахѫ на свѧтъıꙗ иконъı, насмихающе сѧ, не вѣдѫще, ꙗко Богъ казнить рабъı своꙗ напастьми и ратьми, да ꙗвать сѧ ꙗко злато искоушено въ грънилѣ. Хрьстиꙗнъмь бо многъıми скръбьми и печальми вънити въ цѣсарьство небесьноѥ, а симъ поганъıмъ рѫгательмъ на сьмь свѣтѣ приимьшимъ веселиѥ и пространьство, а на онъмь свѣтѣ приимѫть мѫкѫ съ диꙗволъмь и огнь вѣчьнъıи. Тъгда же зажьгоша дворъ краснъıи, ѥго же поставилъ благовѣрьнъıи кънѧзь Вьсеволодъ на хлъмоу, иже ѥсть надъ Въıдобъıчь. То вьсе окаꙗнии Половьци запалиша огньмь. Тѣмь же и мъı, послѣдоуѭще пророкоу Давъıдоу, глаголемъ: Господи, Боже мои, положи ꙗ

rodzicy, i przyszli do cerkwi i zapalili drzwi 1096
boczne od południa i drugie od północy, i wszedłszy do kruchty, gdzie grób Teodozego, brali obrazy, zapalali drzwi, i bluźnili Bogu i zakonowi naszemu. Bóg zaś cierpiał *to*, albowiem nie skończyły się były grzechy ich i nieprawości ich; przeto mówili: gdzie jest Bóg ich? niech pomoże im i wybawi ich od nas. I inne słowa bluźniercze mówili z obrazów naśmiewając się, a nie wiedząc że Bóg karze sługi swoje napaśćmi i wojnami, aby się okazali jako złoto wyprobowane w piecu. Chrześcianie bowiem przez wiele cierpień i smutków wnijdą do królestwa niebieskiego, a ci poganie, naigrawacze, mają na tym świecie wesele i rozpostarcie, a na onym świecie pójdą na męki z dyabłem, i na ogień wieczysty. Wtedy też zapalili dwór krasny, założony przez prawowiernego xięcia Wszewłoda na wzgórzu, które jest na Wydobyczy. Wszystko to przeklęci Połowcy ogniem zniszczyli. Przeto więc i my naśladując proroka Dawida, mówimy: Panie Boże mój! połóż ich jako koło; jako ogień przed obliczem wiatru, który pali dąbrowy, tak też pożeniesz ich burzą twoją, napełnij twarze ich sromotą. Oto bowiem splugawili i spalili dom twój święty, i monastyr matki twej i trupy sług twoich. Zabili bowiem kilku z braci naszych orężem bezbożni synowie Izmaelowi, wypuszczeni na karę chrześcian. Oddzielili się bowiem ci z pustyni jatrebskiej między wschodem a północą. Oddzieliły się zaś ich

Wiersz 18 ѥмлѭще» възьмъше H. R. T.

ѡбою языкъ, ихже исполнятъ дебрины, такоже пожженіи
и вогрѣеши твоими, исплънии лица ихъ досажденія.[1]) Се же осперьшима и пожьгоша
святыя домы твои, и манастырь цѣтере
твоеѣ, и трогание рабъ твоихъ. Отъѣша
же нѣколико отъ братіа цѣлеся оружіемь
поѣхождаютъ съпоки Ѣшмаилевы; поѣщени
же на цѣлъ хрьстіанъскыѣ. Ѣшмаилтане бо сѫть
си отъ поѣстыня истрѣньскыѣ, межю къ-
сточьмь и сѣверомь. Ѣшмаили же сѫть ихъ
имена четыре: Торкъмѣни, и Печенѣзи,
Торци, Половци. Меѳодіи же съвидѣтель-
ствуѣтъ о нихъ, яко осмь колѣнъ провѣ-
гнѣ сѫть, когда исѣче и Гедеонъ, да осмь
ихъ бѣжа къ поѣстыни, а четыре исѣче.
Дроугіи же глаголютъ сынъ Амоновъ.
Се же цѣсть тако, сынове бо Моавли
Хвалиси, а сынове Амоновы Блъгаре, а
Сарацини отъ Ѣшмаила творятъ ся Сарини,
и проѣзѣваша имена собѣ Сарапъіне, рекѣше:
Сарины есмы. Тѣмь же Хвалиси и Блъга-
ре сѫть отъ дъщере Лотовоу, иже заѣаста
отъ отьца своего; тѣмь же нечисто есть
племя ихъ; и Ѣшмаилъ роди дѣла на десати
сынокъ, отъ нихъ же сѫть Торкъмѣни, и
Печенѣзи, и Торци, и Коуманє, рекѣше
Половци, иже исходать отъ поѣстыня.
И по сихъ осмь колѣнъ къ коньцѣ вѣка
ѣдѣдѫть, заключени къ горѣ Алеѯандъровѣ
македоньскыѣмь поѣстыя уловѣкы.

80. Се же хощѣ сѣнаѯати, и же слы-
шахъ прѣже сихъ четыре лѣтъ, и же съ-

cztery pokolenia: Torkmeny i Pieczyngi, Torcy, Połowcy. Metody zaś świadczy o nich, że ośm pokoleń uciekło. Gdy ich rozbił Gedeon, ośmioro *pokoleń* ich uciekło w pustynię, a cztery wycią[ł]. Drudzy zaś mówią *że są* synowie Amonowi. Ale tak nie jest, bowiem synowie Moabowi Chwalisowie, a synowie Amonowi Bołgarowie, a Saraceni wywodzą się przez Izmaela od Sary, i dali sobie imię Sarakiny, to jest Sary jesteśmy. Przeto tedy Chwalisy i Bołgarowie są od cór Lotowych, które poczęły od ojca swojego, dlatego jest ich plemię nieczyste. A Izmael zrodził synów dwunastu, od nich są Torkmeny, i Pieczyngi, i Torki, i Kumany, to jest Połowcy, którzy wychodzą z pustyni. A po tych ośmiu pokoleniach pod koniec świata wyjdą zamurowane w górze przez Alexandra macedońskiego ludy nieczyste.

80. Otoż chcę opowiedzieć, com słyszał przed czterma laty. Powiadał mi tedy Ju-

---

Wiersz 9 Ѣшмаилъ» Ѣшели H. R. T. — 11 Ѣшмаили же» Ѣшмаилъ же H. — 20 Сарацини» Сраѯини w kodexach, mylnie. — 27 Коуманє, рекѣше ma tylko Ł. — 30 заключени» заключили H.

[1]) Psalm. LXXXII, 14—17.

ѩхѫ мн Гюрата Рогѡвичь Новѣгородьць, глаголѧ сице: ико посълахъ отрока своѥ къ Печерѣ, люди, и же сѫть дань дающе Новѣградѹ. И пришьдъшю отроку моемоу къ нимъ и отъ тѣдоу иде къ Ѭгрѣ. Ѭгра же людие есть изыкъ немъ и съсѣдать ся съ Самоѣдиѥ на полѹночьныихъ странахъ. Ѭгра же рекоша отроку моемоу: дивьно находимъ мы ѹюдо ново, ѥго же несмы слышали преже сихъ лѣтъ; се же нынѣ третиѥ лѣто поча быти: сѫть горы ѯандаѵе къ морю, нимъ же высота ико до небесе, и къ горахъ тѣхъ кличь велии и говоръ, и сѣкѫть горы, хотѧще просѣчи ся; и къ горѣ тѣи просѣчено окоиьце мало, и тѣдѣ мълвѧть, и есть не разѹмѣти изыкоу ихъ, нъ кажѫть на железо и помахлѫть рѫкоѭ, просѧще железа; и аще кто дасть имъ железо, или ножь, или сѣкиру, и они дѫть скороѭ протикоу. Есть же пѫть до горъ тѣхъ не проходимъ пропастьми, снѣгы и лѣсы; тѣмь же не доходимъ ихъ присегда; есть же и подаль на полѹночьи. Мнѣ же рекъшю къ Гюрата: си сѫть людие ѯаключени Алеѯандъромь македоньскыимь цесаремь. Иноже сказаѥть о нихъ Меѳодии патариискыи: Алеѯандръ цесарь македоньскыи изыде на къстоуныѧ страны до моря на реченое сѣмьче место, и виде тоу ѯаключакы нечистыѧ отъ племене Ѳетова; ихъ же нечистоѭ виде: ядѫхъ скверьныѧ вьсѣкы, комары и моухы, котъкы, зміи, и мертвьць не погребахѫ, нъ ядѫхъ и женьскыѧ изъ-

rzęta Rogowicz, Nowogrodzanin, mówiąc 1096
tak. Owo posłałem pachołka mojego w Peczerę, który to lud daje dań Nowogrodowi. I przyszedłszy pachołek mój do nich, szedł ztamtąd w Jągrę. Jągra jest naród obcy, a ztyka się z Samojedami w stronach północnych. Jągrowie tedy rzekli mojemu pachołkowi. Dziwne znachodzim cudo nowe, o któremeśmy przed tem nie słyszeli: właśnie już trzeci rok jak się poczęło: są góry opasujące odnogę morską, a pod niebiosa wyniosłe; w górach tych wielki krzyk i gwar, rąbią górę chcąc się wyrąbać, a w górze tej przerąbane okienko małe, i tędy mówią, lecz języka ich rozumieć nie można, jeno wskazują na żelazo, i ręką kiwają żelaza prosząc. A gdy im kto da żelazo, albo nóż, albo siekierę, to oni dają skórę w zamian. Jest zaś do gór tych droga niedostępna z powodu przepaści, śniegów i lasów, przeto nigdy do nich nie dochodzim; jest to bowiem i daleko na północy. Jam zaś Juręcie rzekł: to są ludy zamurowane przez Alexandra króla macedońskiego. Mówi bowiem o nich Metody patarski: Alexander król macedoński przyszedł do krajów wschodnich nad morze, do miejsca zwanego słonecznem, i widział tu ludzi nieczystych z plemienia Jafetowego; i widział ich nieczystość: jadali wszelakie plugastwa, komary i muchy, koty, żmije, a umarłych nie grzebli jeno jedli i żeńskie zronienia i wszelkie bydle nieczyste. To widząc Alexander obawiał się, że gdy się rozmnożą, zaplugawią ziemię. I zagnał

Wiersz 5 Ѭгра» Ѭгра H. R. T. — 17 на niema H. R. T. — 20 сѣкиръ» сокиръ H. — 29 на реченое» нарицемое w kodexach, mylnie.

1096 горы, и скоты имъ нетистым. То видевъ Александръ оубоя са, яда како оумножать са и осквьрнать землю, и хотя их на полоуночьныя страны къ горы высокыя; и Богоу повелевшю, състанима са о них горы полоупочьныя, тъмо не станима са о них горы на два на десяти лонъть. И тоу сътворима са врата мѣдяна и помазаша са соуникантъмь, и аще хотать къдати и, не къзмогоуть, ни огнемь могоуть и жещи. Есть бо соуникантова сила есть: ни огнь можеть къжещи его, ни железо его пріиметь. Къ послѣдняма же дьни по сихъ изидать осмь колѣнъ отъ поустыня стрикьскыя, изидать и си съкврьмни мязыкы, и же сѣдь къ горѣхъ полоупочьныхъ, по повелѣнию божию. Въ мы на прѣдьняя къзвратимъся са, якоже бяхомъ прѣже глаголали.

81. Ольгови обѣщавшю са ити къ братоу своемоу Давыдови Смольньскоу, и прити съ братомь своимь Кыеву, и обърадъ положити: и не въсхоте сего Ольгъ сътворити, къ пришьдъ Смольньскоу и понимъ воя, поиде къ Моуромоу, къ Моуромь тогда сущю Изяславоу Володимерию. Бысть же вѣсть Изяславоу, яко Ольгъ идеть къ Моуромоу, посъла Изяславъ по воя Соуздалю, и Ростокоу, и по Бѣлоозерьцы, и събра воя многы. И посъла Ольгъ слы своя къ Изяславоу, глаголя: иди къ волости отьца своего Ростокоу, а то есть волость отьца моего; да хощю тоу сѣда порадъ положити съ отьцемь твоимь; се бо ма къгналъ

ich w kraje północne, w góry wysokie; i na rozkaz boży obstąpiły ich wkoło góry północne, tylko 12 łokci miejsca zostawiając. I tu uczyniły się wrota miedziane, i zamazały się sunklitem, i jeśli zechcą wziąć je, nie zdobędą, ani ich ogniem zażedz nie zdołają. Jest bowiem własność sunklitu taka, że go ani ogień nie spali, ani żelazo go się nie imie; atoli pod koniec świata wyjdzie tych ośm pokoleń z pustyni jatrebskiej, i te plugawe narody, które są w górach północnych, wyjdą z rozkazu bożego. Ale wrócim do rzeczy poprzednich, o którycheśmy pierwej mówili.

81. Oleg *jakkolwiek* przyrzekł pójść ku bratu swemu Dawidowi do Smoleńska, i przyjść z bratem swoim do Kijowa dla ustanowienia porządku, niechciał jednak tego uczynić, jeno przyszedł do Smoleńska i wojsko zebrawszy poszedł na Murom, a w Muromie siedział wtedy Izęsław Włodymirycz. Gdy powziął wieść Izęsław, że Oleg idzie na Murom, posłał po wojsko do Suzdala, Rostowa, i po Białojezierców, i zebrał wojska mnóstwo. I posłał Oleg posły swoje do Izęsława mówiąc: idź do Rostowa, włości ojca swojego, a to jest włość mojego ojca, chcę tu siąść i porządek zrobić z twoim ojcem, on bowiem z grodu ojca mojego

Wiersz 8 тоу сътворима са› сътворима Н. — помазаша са› помазама Н. — 26 Володимерию... Изяславоу niema Н.

ихъ города отьця моего; или ты ми хъдъ
нелюбиши хлѣба своего же къдати? И не
послоуша Изъславъ словесъ сихъ, надѣя
са на множьство вои. Ольгъ же надѣя са
на правьдѣ свою: яко правъ бѣ къ сыну,
и поиде къ градоу съ вои. Изъславъ же
исплъчи са предъ градъмь на поли. Ольгъ
же поиде къ немоу пѣшъмь, и съступиста
са обою, бысть сѣча люта: и оубиша
Изъслава, сына Володимерля, вноука Ксе-
ноложа, мѣсяца сентября въ шестыи дьнь;
прочии же вои побѣгоша, ови чересъ лѣсъ,
дроужьи къ городъ. Ольгъ же вѣиде къ
городъ, и приаша и горожане. Изъслава
же къзмъше, положиша и къ манастыри
святаго Съпаса, а отъ тѣдоу перенесоша и
Новоу городоу, и положиша и оу святыя
Софьи на лѣвѣи сторонѣ. Ольгъ же по
приатии града, изъѣзиша Ростовьци, и Бѣ-
лоозерьци, и Соуздальци, исекоша, и оустрьми
са на Соуздаль. И приидъ Соу-
здалю; и Соуздальци дашя са немоу. Ольгъ
же оимрѣвъ городъ, ови изъима, а дроу-
гыми растоупи, и имѣниа ихъ къзя. Иде
Ростокоу; и Ростовьци вѣдашя са немоу.
И перея весь ѣзыкъ моуромьскыи и ро-
стовьскыи, и посажа посадьникы по го-
родъмъ, и дани поча брати. И посла къ
немоу Мьстиславъ съкъ свои ихъ Новa
города, глаголя: иди изъ Соуздаля опять
Моуромоу, а къ чюжеи волости не сѣди,

wygnał mię, a ty nie chceszli mi tu chleba 1096
swojego dać? I nie usłuchał Izesława słów
tych, ufając w mnóstwo wojska; Oleg zaś
ufał w prawo swoje, miał bowiem w tem
słuszność. I poszedł z wojskiem na gród;
a Izesław uszykował się przed grodem na
polu. Oleg tedy poszedł na niego z wojskiem
i starli się obaj, był srogi bój, i zabili
Izesława syna Włodzimierzowego, Wsze-
włodowego wnuka, miesiąca września szó-
stego dnia. Reszta zaś wojska rozbiegła się
jedni w las, drudzy do grodu; owoż Oleg
do grodu wszedł, i przyjęli go mieszczanie.
Izesława zaś wziąwszy położyli w mo-
nastyrze ś. Spasa, a ztamtąd przywieźli go
do Nowogrodu i położyli u ś. Sofii po lewej
stronie. Oleg tedy po zdobyciu grodu poj-
mał Rostowców i Białojezierców i Suzdal-
ców, i okował ich i uderzył na Suzdal.
I gdy przyszedł pod Suzdal, Suzdalcy mu
się poddali. Oleg więc uspokoiwszy gród,
jednych pojmał, drugich wygnał, a mienie
ich zabrał. Poszedł do Rostowa, i Rostowcy
mu się poddali, i zajął wszystką ziemię
muromską i rostowską, i posadził posadni-
ków po grodach, i dani począł brać. I po-
słał do niego posłów swoich Mścisław z
Nowogrodu, mówiąc: pójdź z Suzdala nazad
do Muromu, a w cudzej włości nie siedź,
ja zaś z drużyną swoją zaniosę prośbę do
ojca mojego i pogodzę cię z ojcem moim;

Wiersz 8 **съступиста са**» **съступиша** и **съпаша са** H. R. T. — 10 **Володимерля вноука** ma tylko Ł. — 13 **Ольгъ... городъ** niema H. — 21 **Соуздаль**» **Соуждаль** tak i niżej w kodexach, mylnie. — 26 **перея**» **Переяславьцѣ** H. mylnie. — 29 **съкъ**» **посъкъ** H.

1096 и аҳъ пошлю молитъ са съ дроужиною своєю къ отьцю своємоу, и съмиримъ та съ нимъ; аще и брата моєго оубилъ, то есть не дивно, къ ратехъ бо и цесари и мужи погыбаютъ. Ольгъ же не късхоте сего послоушати, нъ паче помышляше и Новъ городъ переяти. И посла Ольгъ Ярослава, брата своєго, къ сторожи, а самъ стояше на полѣ оу Ростова. Мьстиславъ же съдоумавъ съ Новъгородьци, и послаша Добрыню Рагоуиловичя передъ собою къ сторожи. Добрыня же прьвое изыма дань-никы. Оуведавъ же Ярославъ се, яко изыма дань-ницѣ, Ярославъ же стояше на Медьведици къ сторожихъ, и побѣже тои нощи, и прибѣже къ Ольгови, и повѣда емоу, яко идеть Мьстиславъ. Приде же вѣсть къ Ольгови, яко сторожеве его изъ-маша. И понде къ Ростовоу, а Мьстиславъ же приде на Колгѣ, и повѣдаша емоу, яко Ольгъ оутѣкратилъ са есть къ Ростовоу; и Мьстиславъ понде по немъ. Ольгъ же приде къ Соуждалю, и слышавъ, яко идеть по немь Мьстиславъ, Ольгъ же повелѣ зажещи Соуждаль городъ, тъкмо оста са дворъ манастъирьскъ печерьскаго монастъиря и церкы, и же тамо есть святаго Дмитриа, и же бѣ далъ Ефремъ и съ селы. Ольгъ же побѣже къ Моуромоу, а Мьстиславъ приде Соуждалю, и сѣда тоу посылаше къ Ольгови, мира проса, глаголя: аҳъ несмь мьнии тебе, съди са къ отьцю моємоу, а дроужина, ѣ же кси ѯаяла, вороти; а аҳъ тебе къ вьсѣмъ послоушанъ. Ольгъ же посла къ немоу съ лъстию хотя мира, Мьстиславъ же имъ вѣрѣ лъсти, и распоусти дроужина по селомъ. И наста Феодорова

a chociaż brata mego zabiłeś, nic w tem dziwnego nie jest, w wojnach bowiem i króle i mężе padają. Oleg zaś nie chciał tego słuchać, jeno począł przemyślać jakby i Nowogród opanować. I posłał Oleg Jaro-sława brata swojego ze strażą przednią, a sam stał na polu u Rostowa. Mścisław zaś złożył radę z Nowogrodzanami, i posłali Dobrynię Ragujłowicza przed sobą w przedniej straży, a Dobrynia zchwytał najpierw poborców dani. Dowiedziawszy się Jarosław o tem że *Dobrynia* pojmał danników, (stał zaś *wtedy* Jarosław na Medwedzicy w przedniej straży) uciekł tejże nocy i przybiegł ku Olegowi powiadając mu, że Mścisław nadciąga. Przyszła wieść do Olega że straż jego zchwytana. I poszedł do Rostowa, a Mścisław przyszedł nad Wołgę, i powiedziano mu że Oleg wrócił się ku Rostowu, poszedł więc Mścisław za nim. Oleg tedy przyszedł do Suzdala, a usłyszawszy że Mścisław za nim się puścił, rozkazał spalić gród Suzdal; ostał się tylko dwór monastyru peczerskiego i cerkiew, co tam jest ś. Dymitra, którą dał był Efrem z siołami. Oleg zaś uciekł do Muromu, a Mścisław przyszedł do Suzdala, i siadłszy tu posłał do Olega prosząc o pokój i mówiąc: jam jest młodszy od ciebie, poszlij do ojca mojego, a drużynę którąś zabrał, wróć, ja ci będę we wszystkiem posłuszny. Oleg zaś posłał do niego podstępnie, chcąc pokoju, a Mścisław uwierzył podstępowi i rozpuścił drużynę po siołach. I nastał tydzień Teodorowego postu, i przyszła sobota Teodorowa, i gdy Mścisław przy obiedzie siedział, przyszła doń wieść, że Oleg nad Klazmą blisko

недѣли поста и приспѣ Феодорова сѫбота, а Мьстиславоу сѣдящю на обѣдѣ, приде емоу вѣсть, яко Ольгъ на Клиѧзмѣ; близъ бо бѣ пришьлъ безъ вѣсти. Мьстиславъ бо имъ имоу бѣрѣ, не постави сторожовъ. Нъ Богъ вѣсть изъбавляѥть человѣкы благоѹтьстивѣмь своимь отъ льсти. Ольгъ же оустановивъ сѧ на Клиѧзмѣ, мьня яко оубоѥ сѧ его Мьстиславъ побѣгнеть; къ Мьстиславоу же съвраща сѧ дроужина къ тѣмь дьнь и къ дроугѣмь, Новгородьци, и Ростовьци, и Бѣлоозерьци. Мьстиславъ же ста прѣдъ градъмь, испѣхъвъ дроужинѫ. И не постѫпи ни Ольгъ на Мьстислава, ни Мьстиславъ на Ольга, и стояста противоу собѣ четырѣ дьни. И приде Мьстиславоу вѣсть: яко посла тѧ отьць брата Вячеслава съ Половьци. И приде Вячеславъ къ четвергѹ по Феодоровѣ недѣли поста. И къ пятѣмь приде Ольгъ, испѣхъвъ сѧ, къ городоу, а Мьстиславъ понде противоу имоу съ Новѣгородьци и съ Ростовьци. И къдаста Мьстиславъ стягъ Колоднѣверь Полоньчинъ, именьмь Коуноуи, и къдаста имоу пѣшьци, и постави и на правѣмь крылѣ, и ѧзѣдъ Коуноуи пѣшьци, мьня стягъ Колоднѣверь. И оуѣзрѣ Ольгъ стягъ Колоднѣверь, и оубоѥ сѧ, и оужасъ нападе на нь и на вои его. И поидоста къ боюи противоу собѣ, Ольгъ противоу Мьстиславоу, а Ярославъ понде противоу Вячеславоу. Мьстиславъ же перешедъ пожаръ съ

jest przyszedłszy bez wieści. Mścisław bo- 1096
wiem zawierzywszy mu nie postawił czat. Ale Bóg umie wybawiać ludzi swoich prawowiernych od podstępu. Oleg zaś usadowił się nad Klazmą, mniemając, że Mścisław zląkłszy się go ucieknie. Aliści do Mścisława przybyła drużyna tego i następnego dnia: Nowogrodzanie i Rostowcy i Białojeziercy; Mścisław zaś stał przed grodem uszykowawszy drużynę. I nie natarł ni Oleg na Mścisława, ni Mścisław na Olega, i stali naprzeciw siebie cztery dni. I przyszła do Mścisława wieść: oto posłał ci ojciec brata Więcesława z Połowcami. I przyszedł Więcesław we czwartek po tygodniu Teodorowego postu, a w piątek przyszedł Oleg uszykowawszy się pod gród. I poszedł przeciw niemu Mścisław z Nowogrodzanami i Rostowcami. I dał Mścisław chorągiew Włodzimierzową Połowczynowi imieniem Kunuj, i dał mu piechotę, i postawił go na prawem skrzydle. I natarł Kunuj piechotą chorągiew Włodzimierzową rozpiąwszy, a Oleg chorągiew Włodzimierzową ujrzawszy, zląkł się, i popłoch padł nań i na wojsko jego. I poszli naprzeciw sobie do boju, Oleg przeciw Mścisławowi, a Jarosław poszedł przeciw Więcesławowi. Mścisław zaś gdy pogorzelisko z Nowogrodzanami minął, Nowogrodzanie zsiedli z koni i spotkali się nad Kołaczycą, i był potężny bój. I począł zwyciężać Mścisław. A Oleg widząc że cho-

---

Wiersz 1 недѣли w H. dodano nad wierszem a. — 6 изъбавляѥть» изъбавити H. — 22 и съ Ростовьци ma tylko Ł. — 24 Коуноуи» Коуманоу H. — 26 ѧзѣдъ... пѣшьци ma tylko Ł. — 30 Мьстиславоу... противоу niema H. — 32 пожаръ» пежаръ H.

1096 — 97 Новъгородьци, и съсѣдоша съ новеи Новъгородьци, и съступиша са на Колятичи; и бысть сѣча крѣпъка, и мала одлати Мьстиславъ. И иде Ольгъ, ово понде стлъ Володимерь, мала ѣдоходити къ тылъ иего, и оубоишя са вобѣже Ольгъ, и одоле Мьстиславъ. Ольгъ же приѣха къ Моуромоу, и ѣатвори Кыяслѣи Моуромѣ, а самъ иде Рязаню. Мьстиславъ приде Моуромоу, и сътвори миръ съ Моуромьци, и поя свои люди Ростовьци и Соуждальци, и понде къ Рязаню по Ольгъ. Ольгъ же бѣжаше изъ Рязани, а Мьстиславъ пришьдъ сътвори миръ съ Рязаньци, и поя люди свои, и не въ ѣатоунѣ Ольгъ. И посла къ Ольгоу, глаголя: не бѣгаи никаможе, къ пошли са къ братоу своемоу съ молбою, не лишать та роусьскыя ѣемля; и ѣхъ пошлю къ отцю молить са о тобѣ. Ольгъ же оубояся са тако сътворити. Мьстиславъ же къздративъ са къспать Соуждалю, отъ тѣдоу понде Новоу городоу къ свои градъ, молитвами преподобьнаго епископа Никыты. Се же бысть исходящю лѣтоу ,ѕхд., индикта четвертаго на полы.

82. Къ лѣто ,ѕхѳ. придоша Святополъкъ, Володимерь, Давыдъ Игоревичь, и Василько Ростиславичь, и Давыдъ Святославичь, и братъ иего Ольгъ, и съѣхаша са Любьчи на оустроение мира, и глаголаше къ собѣ реькше: но ѣто губимъ роусьскыя ѣемля, сами на са которѣ имѣюще? а Половьци ѣемля наша несѣть розно, и радѣи сѣть, ѣже межю нами рати; да имѣ отъ сего

rągiew Włodzimierzowa naprzód postępuje, począł zachodzić ją z tyłu, i ulękłszy się uciekł Oleg, i zwyciężył Mścisław. Oleg tedy przybiegł do Muromu i zamknął w Muromie Jarosława, a sam poszedł do Riazania. Mścisław przyszedł pod Murom i zawarł pokój z Muromianami, i zabrał swoich ludzi Rostowców i Suzdalców, i poszedł do Riazania za Olegiem. Oleg tedy uciekł z Riazania, a Mścisław przyszedłszy zawarł z Riazańcami pokój i zabrał ludzi swoich, których uwięził był Oleg. I posłał do Olega mówiąc: nie uciekaj nikędy, jeno poślij do swoich braci z prośbą, a nie pozbawią cię ruskiej ziemi, i ja poszlę do ojca proszące za tobą. Oleg zaś przyrzekł to uczynić. Mścisław tedy wrócił się nazad do Suzdala, ztamtąd poszedł do swego miasta Nowogrodu, za modlitwami przewielebnego biskupa Nicety. A było to pod koniec roku 6604 indykta czwartego, w połowie.

Lata 6605 przyszli Świętopełk, Włodzimierz, Dawid Igorowicz i Wasylko Rościsławicz, i Dawid Świętosławicz, i brat jego Oleg, i zebrali się w Lubeczu dla ubezpieczenia pokoju, i powiadali sobie mówiąc: poco niszczymy ruską ziemię sami między sobą zwady wszczynając, a Połowcy znoszą nas różnymi sposobami, i radzi są że z sobą wojujem. Odtąd więc złączmy się ser-

Wiersz 1 и съсѣдоша... Новъгородьци ma tylko R. T. — 22 понде» приде H. R. T. — 29 Любьчи» Любьци H., Любичи Ł.

имемъ сѧ къ мьдьно срѣдьце и блюдемъ рѹсьскыѧ зємли, кождо да дрьжить отьчьство своѥ: Свѧтополкъ Кыѥвъ Изѧславль, Володимеръ Всеволожь, Давыдъ и Ольгъ и Ярославъ Свѧтославлѧ; и имъ же роздалъ Всеволодъ городы: Давыдѹ Володимеръ, Ростиславичемъ Перемышль Володареви, Трепьполь Василькови. И на томь цѣловаша крьстъ: да ли кто отъ сего на кого къстанеть, то на того вьсѣми вьсѣ и крьстъ чьстьныи. Реоша вьси: да вьсѣдеть на нь крьстъ чьстьныи и вьси зємли рѹсьскыѧ; и цѣловавьше сѧ поидоша къ своимъ сѣ. И приде Свѧтополкъ съ Давыдомь Кыѥвѹ, и ради бѣша людие вьси; нъ тъкмо дияволъ печалныи бѣше о любьви сеи. И вълѣзе сотона къ срѣдьнѣмъ нѣкоторымъ мужемъ, и почаша глаголати къ Давыдови Игоревичю, рекѹще сице: ово Володимеръ съложилъ сѧ есть съ Василькомъ на Свѧтополка и на тѧ. Давыдъ же вемь вѣра лъживымъ словесомъ, нача мълвити на Василька глаголѧ: къто есть оубилъ брата твоѥго Ярополка? и имъ мьслить на мѧ и на тѧ, и съложився сѧ есть съ Володимеромь; да промышляи о своеи головѣ. Свѧтополкъ же съмѣте сѧ оумъмь, реки: кда се право вадеть, или лъжа. Не вѣдѣ, и рече Свѧтополкъ къ Давыдови: да ли право мълвиши, Богъ ти вѣдѣ послоухъ; да ли ли зълнистьмь мълвиши, Богъ вѣдеть за тѣмь. Свѧтополкъ же съжалѧ сѧ по братѣ своемь и о совѣ, нача помъышлѧти, кда се право вадеть? и и

cem w jedne i chrońmy ruskiej ziemi, niech 1097
każdy dzierży swoją ojcowiznę: Świętopełk Kijów po Izesławie, Włodzimierz *Perejęsław* po Wszewłodzie; Dawid i Oleg i Jarosław *Czernigów* po Świętosławie, a ci te grody co im rozdał Wszewłod: Dawidowi Włodzimierz; Rościsławiczom: Przemyśl Wołodarowi, Trębowlę Wasylkowi. I na to całowali krzyż: jeśli kto odtąd przeciw komu będzie, to przeciw niemu będziem my wszyscy, i krzyż czestny. I rzekli wszyscy: niech będzie przeciw niemu krzyż czestny i wszystka Ruś. I ucałowawszy się do dom odeszli. I przyszedł Świętopełk z Dawidem do Kijowa, i radowali się wszyscy ludzie, jeno dyabeł smucił się z miłości tej. I wlazł szatan w serce niektórym mężom, i poczęli powiadać Dawidowi Igorowiczowi, mówiąc tak: oto Włodzimierz spiknął się z Wasylkiem na Świętopełka i na ciebie. Dawid zaś dawszy wiarę kłamliwym słowom, począł wygadywać na Wasylka, mówiąc: kto zabił brata twego Jaropełka, a teraz godzi na mnie i na ciebie, i spiknął się z Włodzimierzem: strzeż więc głowy swej. Świętopełk zaś zmieszał się i rzekł: czy też to prawda czy kłamstwo? Nie wiedząc zaś rzekł Świętopełk do Dawida: jeśli prawdę mówisz, niech ci Bóg będzie świadkiem; a jeśli mówisz z zawiści, ujmie się Bóg za nim. Świętopełk tedy użalił się nad bratem swoim i nad sobą i począł myśleć: anuż to prawda będzie? I dał wiarę Dawidowi. I podszedł Dawid Świętopełka, który począł

Wiersz 5 Свѧтославль» Свѧтославъ H. Ł., Свѧтославлѧ Ch., mylnie. — 31 мълвиши» мълвишь w kodexach, mylnie.

1097 вѣрѣ Давыдовѣ, и прiяльстi Давыдъ Святополча, и начаста думати о Василькѣ. А Василько сего не вѣдяше и Володимерѣ. И нача Давыдъ глаголати: аще не имемъ Василька, то ни тебѣ княженiя Кыеве, ни мнѣ въ Володимерѣ. И послуша его Святополкъ. И приде Василько къ четвертѣи повонькѣи, и перекезе ся на Выдобычь, и иде поклонитъ ся къ святѣи Михаилу къ манастырю, и отъима тоу, а товары свои постави на Рудицѣ. Четвертоу же кыкыню приде къ товаромъ своимъ. И на утрiе же кыкыню, присла Святополкъ, рекя: не ходи отъ именинъ моихъ. Василько же отъпръ ся, рекя: не могъ ждати; нѣдѣ бодетъ рать дома. И присла къ немоу Давыдъ: не ходи, брате, не послоушай ся брата старѣишаго, поидеве оба. И не късхоте Василько сътворити тако, ни послоушати ею. И рече Давыдъ Святополкоу: видиши ли, не помьнитъ тебе, хода къ своею рѣкоу; аще ли отидеть къ своей волость, самъ оузриши, аще ти не ималъ градъ твоихъ Тоуропа и Пиньска, и прочихъ градъ твоихъ, да помнѣеши мене; въ прiзъкланъ и имѣи и кыи, и дажь его мнѣ. И послоуша его Святополкъ, и посла по Василька, глаголя: да аще не хощеши ждати до именинъ моихъ, да приде нѣнѣ, цѣлоуеши ма, и посѣдимъ кыси съ Давыдомь. Василько же обѣщя ся при-

myśleć o Wasylku. A nie wiedział o tem ani Wasylko, ani Włodzimierz. I począł Dawid mówić: jeśli nie pojmiem Wasylka, to ani tobie panować w Kijowie, ani mnie we Włodzimierzu. I usłuchał jego Świętopełk. I przyszedł Wasylko czwartego listopada i przewiózł się na Wydobycz, i poszedł w monastyr pokłon uderzyć ś. Michałowi, i podwieczorkował tu, a namioty swoje rozbił na Rudycy. Gdy wieczór nastał i poszedł w tabor swój. Nazajutrz rano przysłał Świętopełk mówiąc: nie odjeżdżaj przed memi imieninami. Wasylko zaś odparł mówiąc: nie mogę czekać, bowiem mam wojnę w domu. I przysłał doń Dawid: nie odjeżdżaj bracie! nie wymawiaj się bratu starszemu, pojedziem obaj. I nie chciał Wasylko uczynić tak, ani usłuchać ich. I rzekł Dawid Świętopełkowi: oto widzisz, lekce cię waży, chociaż jest w twoim ręku; niechno odjedzie w swoją włość, sam obaczysz, czy ci nie zajmie twoich grodów Turowa i Pińska, i innych grodów twoich, i spomniesz moje słowa. Owoż przyzwiej teraz, zchwyć i daj go mnie. I usłuchał go Świętopełk, i posłał po Wasylka, mówiąc: kiedy już niechcesz zaczekać do imienin moich, to przyjdź teraz, ucałujesz mnie i razem z Dawidem zabawimy. Wasylko tedy obiecał przyjść, nie wiedząc że Dawid robi podstęp pod nim. Owoż Wasylko wsiadłszy na koń je-

---

Wiersz 2 Василькѣ» Василькъ w kodexach, mylnie — 19 послоушати» послоушаеть H., mylnie. — 25 поманеши» поманеть w kodexach, mylnie. — 26 нѣмѣ» нѣ прiзъкланъ и имѣи ими и дай его H., по прiзъкланъ Кыимъ и кыи и дажь мнѣ L., прiзъкланъ его имѣи, и ими и, и дай его. Ch. R. T. — 28 хощеши» хощешь w kodexach, mylnie.

ти, не вѣдѣвъ льсти, ѩ же хощеше на нь Давыдъ. Василько же вѣсѣдъ на конь поѣха, и оустрѣте и отрокъ его, и повѣда емоу глаголя: не ходи, княже, хотять та яти. И не послоуша его помышлениа, яко ма хотять яти, а оно мысляше цѣлованьше крьстъ, реклъше: аще кто на него вѣдеть, то на того вѣдеть крьстъ и мы вси. И помысливъ си, прѣкрьсти ся, рекъ: волиа господиа да вѣдеть. И приѣха къ малѣ дроужинѣ на вѣнажь дворъ; и вѣидоша противоу его Святополкъ, и вдоша къ истьбѣ, и приде Давыдъ, и сѣдоша. И нача глаголати Святополкъ: остани ся на святокъ. И рече Василько: не могѫ остати, брате; оуже есмь повелѣлъ товарѣмъ поити передѣ. Давыдъ же сѣдяше мълъ вѣмъ, и рече Святополкъ: да здоутроиа, брате. И обѣщаа ся Василько здоутроковати. И рече Святополкъ: посѣдита вы сѣдѣ, а ѩзъ идѫ, наряжѫ. И вѣиде вонъ, а Давыдъ съ Васильковъмъ сѣдоста. И нача Василько глаголати къ Давыдови, и не бѣ къ Давыдѣ гласа ни послоушаниа; бѣ бо оужасъ ся и вѣсть вѣлѣа къ срѣдьцю. И посѣдѣвъ Давыдъ мало, рече: вѣдѣ есть братъ? Они же рѣша емоу: стоить на сѣнехъ. И вѣставъ Давыдъ, рече: ѩзъ идѫ по нь; а ты, брате, посѣди. И вѣставъ Давыдъ, вѣиде вонъ. И яко вѣсѣдаше Давыдъ, и здвоиша Василька къ вѣатьи помьсьри, и оковаша и къ двоу оковѣ, и приставиша къ немоу сторожа на ночь. На оутрии же

chał, i spotkał go jego pachołek i rzekł 1097
mu mówiąc: nie idź xiążę, chcą cię jąć. I nie usłuchał go myśląc *sobie:* jako mieliby mię jąć? wszakże mi krzyż całowali mówiąc: jeśli który będzie przeciw któremu, to przeciw niemu będzie krzyż i my wszyscy. I to pomyślawszy przeżegnał się i rzekł: dziej się wola pańska. I przyjechał w małej drużynie na dwór xiążęcy, i wyszedł przeciw niemu Świętopełk i weszli do izby, i przyszedł Dawid i siedli. I począł mówić Świętopełk: zostań na imieniny. I rzekł Wasylko: nie mogę zostać bracie! dałem już rozkáz taborowi iść naprzód. Dawid zaś siedział jako niemy. I rzekł Świętopełk: to pośniadaj bracie. I obiecał śniadać Wasylko. I rzekł Świętopełk: posiedźcie wy tu, a ja pójdę i przyrządzę. I wyszedł precz, a Dawid z Wasylkiem zostali. I począł Wasylko do Dawida mówić, i nie było u Dawida głosu ani słuchu; zląkł się bowiem i podstęp knował w sercu. I posiedziawszy Dawid trochę, rzekł: gdzie jest brat? Oni zaś powiedzieli mu: stoi w sieniach. I wstawszy Dawid rzekł: pójdę poń, a ty bracie siedź. I wstawszy Dawid, wyszedł; a jak tylko wyszedł Dawid, zamknęli Wasylka 5 listopada, i zakuli go w kajdany podwójne i straż mu na noc przystawili. Nazajutrz zaś wezwał Świętopełk bojarów i kijowianów, i opowiedział im to, co mu Dawid powiedział: oto brata ci zabił, a na ciebie zmówił się z Włodzimierzem, i chcą cię zabić, a grody

---

Wiersz 6 *a ono...* цѣлованьше» оногѫда цѣлованъ H. R. T. — 12 истьбѣ» гридьницѣ dodano jako poprawkę w H. — 13 сѣдоша» къ истьбѣ dodano i zmazano w H. — 18 да здоутроиа» здоутроковати H. R. T.

1097 Святополкъ сѣдѣ въ Кыевѣ, и повелѣ имъ, яко на немоу повѣдалъ Давыдъ: ино права та очима, а на та съвѣтова ся съ Володимеромь, и хотѣ та очима, и градъ тѣмь хыти. И рѣша вои и людие: тобѣ, княже, достоить власти головы своея; да аще есть право ослѣпити Давыда, да приметь Василько казнь; аще ли не право глагола Давыдъ, да приметь мьсть отъ Бога, и отъвѣщаеть предъ Богомь. И оустрѣгоша игоумены, и начаша молити ся о Василькѣ Святополкоу; и рече имъ Святополкъ: сего Давыдъ. Оустрѣгъ же Давыдъ, нача поострикати на ослѣпление: аще ли сего не сътвориши, и поустиши и, то ни тобѣ княжити, ни мнѣ. Святополкъ же хотяше поустити и, и Давыдъ не хотяше, вѣдая ся его. И на тоу ночь вѣдоша и Зѣвенигородоу, яко градъ малъ отъ Кыева ино десять вьрстъ къ дьлу, и привезоша и на коньхъ, оковаша сѣдяща, съсадиша и съ коня, и вѣдоша и къ истьбѣ малѣ. И сѣдящю имоу, отъзре Василько Торчина острящя ножь, и разоумѣ, яко хотять и ослѣпити, къчи къ Богоу плачемь великимь и стенаниемь. И се вьлѣзоша посланьци Святополчьли и Давыдовы, Съновидъ Изечевичь конюхъ Святополчь, и Дьмитръ конюхъ Давыдовъ, и почаста простирати коньръ, и простроша шоуба Василька и хотяща и покрыти; и кормитель ся съ нима крѣпко, и не можаста его покрыти. И се вьлѣзоша дроугыи, покра-

twoje zająć. I rzekli bojanowie i ludzie: tobie xiążę należy strzedz głowy swej; jeśli prawdę mówił Dawid, to niech Wasylko odbierze karę, jeśli zaś nieprawdę mówił Dawid, niech dozna zemsty od Boga i niech Bogu *za to* odpowie. I dowiedzieli się igumenowie i poczęli prosić za Wasylkiem Świętopełka, a Świętopełk im rzekł: oto Dawid. Dowiedziawszy się Dawid począł nastawać na oślepienie: jeśli tego nie uczynisz i puścisz go, to ani tobie panować ni mnie. Świętopełk zaś chciał go puścić, lecz Dawid nie chciał strzegąc się go. I tejże nocy wywieźli go do Dźwinogrodu, jest to gród mały o 10 wiorst od Kijowa odległy; i przywieźli go na wozie zakutego, zsadzili z wozu i wprowadzili do małej izdebki. A gdy Wasylko siedział, ujrzał Torczyna ostrzącego nóż, i dorozumiawszy się, że go chcą oślepić, wołał ku Bogu z płaczem wielkim i jękiem. I oto weszli posłani od Świętopełka i Dawida: Snowid Izeczewicz, koniuch Świętopełków, i Dymitr, koniuch Dawidów, i poczęli rozścielać kobierzec, a rozścieliwszy jęli Wasylka, chcąc go obalić, i krzepko dzielił się z nimi, i obalić go nie mogli. A oto weszli drudzy i obalili go i związali, a zdjąwszy deskę z pieca położyli mu na piersi. I siedli po obu końcach Snowid Izeczewicz i Dymitr, i udzierżyć go nie mogli. I przystąpili inni dwaj, i zdjęli drugą deskę z pieca, i siedli i przycisnęli go tak silnie że

Wiersz 12 Василькѣ» Василькѣ w kodeksach, mylnie. — 15 сътворишн, и поустишн» сътворишь и поустишь w kodeksach, mylnie. — 18 вѣдоша» вѣдоша w kodeksach, mylnie. — 19 Зѣвенигородоу» Бѣлегородоу K. R. T.

гоша и, и сѣкоуша и, и сѣмѣшѣше дѣсна съ печи, и коуложиша на прьси его. И сѣдоста оба полъ Сѣноканъ Изечекинъ и Дѣмитръ, и не можаста его оудрьжати. И пристависта има два, и сѣпаста дроугыи дѣсна съ печи, и сѣдоста, и оудариша и рамѣно, яко прьсьмъ троскотати. И приставѣ Торчинъ именемь Берендѣи, овчюхъ Святополъчь, дрьжа ножь, и хотя оучертати ножь къ око, и гроузѣ ока, и перерѣза емоу лице, и есть рана та Василькѣ и нѣнѣ; и по сѣмь же оучерта и къ око, и изѣма зѣницю, и по сѣмь къ дроугоє око оучерта ножь, и изѣма дроугыи зѣницю. И тѣмь часѣ бѣсть яко и мрьтвъ. И вѣзѣмше и на повозъ, коуложиша на поля яко мрьтва, повезоша и Володимерю. И бѣсть везомоу емоу, сташа съ нимъ переѣдѣше мостъ Вѣздвижьскыи, на трѣговищи, и сѣколокоша съ него сороучьскы крѣпкы сѣкыи, и вѣдаша попадьи опрати, попадьи же опрашѣши вѣзложи на нь, онѣмь овѣдоучюшимь; и плакати са почѣ попадьи, яко мрьтвоу сѣкыю оному. И оучюѣди и пѣтоу, и рече: вѣдѣ се есмь. Они же рекоша емоу: Вѣздвижени въ градѣ. И вѣпроси водѣ, они же даша емоу, и испи водѣ, и вѣстани къ нь доуша, и оупомяна са, и поищюна сороучьскы, и рече: чемоу есте сѣняли съ мене? да бѣхъ къ тѣи сороучьи сѣмрьть приялъ, и стаѣ прѣдѣ Богомь

aż piersi trzeszczały. I przystąpił Torczyn, 1007
imieniem Berendy, owcarz Świętopełków, trzymając nóż i chcąc w oko uderzyć, i chybił oko i przeciął mu twarz; i ma ranę tę Wasylko i teraz. A potem wraził mu nóż w oko i wyjął źrenicę, a potem w drugie oko, i wyjął drugą źrenicę, a wtenczas był jako martwy *Wasylko*. I wziąwszy go z kobiercem włożyli na wóz jako martwego, i powieźli do Włodzimierza. A gdy go wieźli, stanęli z nim minąwszy most wozdwiżeński na targowicy, i zwlekli z niego koszulę, bowiem była skrwawiona, i dali popadi wyprać; popadia zaś wyprawszy włożyła na niego, podczas gdy oni obiadowali. I poczęła płakać popadia widząc go martwym. I ocucił go płacz jej, i rzekł: gdzie jestem? Oni zaś rzekli mu: w grodzie Wozdwiżeni. I prosił wody, oni zaś dali mu. I napił się wody, i wstąpił w niego duch; opamiętał się, i koszulę pomacawszy rzekł: czemuście zdjęli *ją* ze mnie? niechbym umarł i stanął przed Bogiem w tej krwawej koszuli. Gdy zaś obiad zjedli, pojechali z nim prędko na wozie po drodze grudziastej, bowiem był wtedy miesiąc grudzień, to jest nowember, i przybyli z nim do Włodzimierza w szósty dzień. Przybył zaś z nim i Dawid, jakby zwierza jakiego upolowawszy, i osadził go w dworze Wakiejowym, i przystawił 30 mężów straży i dwoch pachołków ziążęcych:

Wiersz 7 рамѣно niema H. — 9 оучертати ножь» оударити L. — 11 и есть... нѣнѣ» и бѣше зѣлѣ рана та на лици его H. — 12 и къ око» его ножь къ зѣницю H. R. T. — 17 бѣсть везомоу емоу» пришьдъше H. — 21 опрати» спрати H. — 26 Вѣздвижени» Вѣзвижденѣ z poprawką оу зѣнѣжденѣ H., Вѣздвижена Ch., Вѣзѣнѣждени L., Вѣздвижени R. T. — 30 сороучьи» сороучьѣ w kodexach, mylnie.

1097 къ крълакъ сороуцѣ. Оутромъ же овѣдакъшимъ, поидоша съ нимъ къ скоре на колѣхъ и по гроудноу шатѣ, къ бо тогда мѣсаць гроудень, рекъше ноябрь. И придоша съ нимъ Колодимерю къ шестыи дьнь. Приде же и Данъидъ по нѣмъ, яко хотѣ оуловити. И посадиша и къ дворе Кантюжѣ, и приставиша три десять мужь стерегоуи, и дша отроча княжа Оулана и Кольчь. Колодимеръ же слышавъ, яко ать късть Василько и слѣпленъ, оужасе са, и късплакавъ и рече: сего не бѣшало есть къ роусьстѣи хемли, ни при дѣдѣхъ нашихъ, ни при отьцихъ нашихъ, сиього хъла. И тоу абие посла къ Данъидоу и къ Ольгови Святославичюма, глаголя: поидѣта къ Городьцю, да попрашимъ сего хъла, иже са сътвори се къ роусьстѣи хемли, и къ насъ къ братии, оже къпреже къ нѣи ножь; да аще сего не прашимъ, то болыпее хъло къстанеть къ насъ, и натънеть братъ брата хамалати, и погыбнеть хемля роусьскаа, и придоуть наши Половьци пришьдъше къхыжать хемлю роусьскоую. Се слышавъ Данъидъ и Ольгъ, печална бъста велыми, и плакаста са реюща: яко сего не бѣло къ роду нашюмь. И тоу абие събравъша кони, придоста къ Колодимероу. Колодимероу же съ кон стоущю къ Бороу; Колодимеръ же, и Данъидъ и Ольгъ послаша мужа свои, глаголюще къ Святополъкоу: чьто се хъло сътворилъ иесн къ роусьстѣи хемли, и къпрѣлъ иесн ножь къ нъ? чемоу иесн слѣпилъ

Ułana i Kolczę. Włodzimierz gdy usłyszał że Wasylko zchwytan i oślepion, zląkł się, zapłakał i rzekł: takiego zła nie bywało w Rusi ani za dziadów naszych, ani za naszych ojców. I natychmiast posłał do Dawida i Olega Świętosławiczów, mówiąc: pójdźcie ku Gorodcu! naprawimy to złe które się stało u nas w Rusi i między nami braćmi: jakby nóż w nas utopiono. Jeśli tego nie naprawim, to powstanie większe złe u nas, i pocznie brat brata zarzynać, i wyginie Ruś, a wrogi nasze Połowcy przyjdą i ziemię ruską zagarną. To słysząc Dawid i Oleg zasmucili się bardzo i zapłakali mówiąc: tego w rodzie naszym nie bywało. I natychmiast wojsko zebrawszy przyszli do Włodzimierza. Włodzimierz zaś z wojskiem stał u Boru. Posłał tedy Włodzimierz i Dawid i Oleg męże swoje do Świętopełka mówiąc: coż za szkaradę popełniłeś w ruskiej ziemi! jakbyś nóż utopił w nas; zacoś oślepił brata swego? jeśli ci co zawinił, oskarżyć go było przed nami, a przekonawszy go mogłeś go ukarać. A teraz wyjaw jego winę, dla której tak postąpiłeś z nim. I rzekł Świętopełk: powiadał mi Dawid Igorowicz, oto Wasylko brata Jaropełka ci zabił, i chce zabić ciebie a zagarnąć włość twoją, Turów i Pińsk i Brześć i Pogorynę; i poprzysięgli sobie z Włodzimierzem, że Włodzimierz siędzie w Kijowie, a Wasylko we Włodzimierzu. Ja musiałem strzedz swojej głowy, i nie ja ale Dawid oślepił go i wziął

Wiersz 1 сороуцѣ› сороущѣ H. — Оутромъ же овѣдакъшимъ niema H. R. T. — 6 по нѣмь... оуловити› съ нимъ, яко нѣкако оуловѣ оуловити L., съ нимъ, яко нѣкакыи хотѣ оуловити R. T. по нѣмь, яко хотѣ оуловѣхъ H.

братъ своихъ? аще ти съ кимъ кая съла на нь; обличихъ съ и предъ нами, и оупрѣкъ съ и сътворихъ ємоу; а нынѣ кая кимъ до него, оже ємоу се сътворихъ ѥси. И рече Святополкъ: ико повѣда ми Давыдъ Игоревичь, ико Василько брата ти оубилъ Ростислава, и тебе хочеть оубити, и зѣлати волость твою Торопьскъ и Пинескъ и Берестие и Погорину, и заходилъ рать съ Володимеромъ, ико сѣсти Володимерю Кыевѣ, а Василькови Володимери; а неволи ми своею головы блюсти, и не шелъ его слѣпилъ, и Давыдъ, и вѣлъ и къ собѣ. И рѣша мужи Володимери, и Давыдови и Ольгови: изиѣта о сьмь не имѣи, ико Давыдъ ѥсть слѣпилъ и; не въ Давыдовѣ городѣ шитъ, ни слѣпилъ, нъ въ твоемь градѣ шитъ и слѣпилъ. И се имъ глаголющимъ, разидоша ся разьно. На оутрии же хотящю Володимерю, и Давыдови и Ольгови уразъ Дънѣпръ на Святополка, Святополкъ же хотѣ побѣгнѣти изъ Кыева; не даша ємоу Кыяне, нъ посълаша Вьсеволожьжь кънигыни и митрополита Никола къ Володимерю, глаголюще: молимъ ся, кънаже, тобѣ и братома твоима, не можете погоубити роускыя земля; аще бо въздѣсте рать межю собою, погании имать радовати ся и въздѣмать земля нашю, иже бѣша сътажали отьця наши и дѣди наши, троудомь великимь и хоробрьствомь; побарающе по роускыстѣи земли, нынѣ земля принескыхъ, а въ хочете погоубити земля роускыя. Вьсеволожии же

z sobą. I rzekli mężе Włodzimierzowi i Dawidowi i Olegowi: nie wymawiaj się tem; że Dawid go oślepił; nie w Dawidowym grodzie zchwytan był i oślepion, lecz w twoim. I to rzekłszy rozeszli się. Nazajutrz zaś chcieli przeprawiać się przez Dniepr na Świętopełka, a Świętopełk chciał z Kijowa uciekać. Nie dopuścili tego Kijowianie, jeno posłali Wszewłodowę i metropolitę Mikołaja do Włodzimierza, mówiąc: «błagamy xiążę ciebie i twoich braci, nie gubcie ziemi ruskiej, jeśli bowiem poczniecie wojnę między sobą, poganie radować się będą i zajmą ziemię naszą którą nabyli ojcowie wasi i dziadowie wasi; z trudem wielkim i męztwem walcząc po ruskiej ziemi, innych ziem przymnażali, a wy chcecie zgubić ruską ziemię.» Wszewłodowa zaś i metropolita przyszli do Włodzimierza i błagali go i przedłożyli prośbę Kijowian, aby zawrzeć pokój, i ochraniać ruską ziemię a z poganami wojować. To słysząc Włodzimierz, rozpłakał się i rzekł: zaiste ojcowie nasi i dziadowie nasi ochraniali ziemię ruską, a my chcemy ją zgubić. I przychylił się do prośby xiężnej; czcił ją jako matkę z powodu ojca swojego, bowiem był od ojca bardzo kochany, i tak za żywota jak i po śmierci w niczem przeciwko woli jego nie wykraczał; dla tego więc usłuchał jej jako matki, i metropolity, czcił bowiem stan duchowny, i nie odrzucał prośby jego. Włodzimierz bowiem był taki ludzki, lubił metropolitów i biskupów, nadewszystko zaś lubił stan zakonny, gdy przychodzili ku 1097

Wiersz 3 кая... него» мои кимъ его L. R. T.

1097 кънагиня и митрополить придоста къ Володимерю, и молиста ся имоу, и повѣдаста мольбѣ Кыянъ, яко съткорити миръ, и кнести землѣ рускыя, и брань имѣти съ погании. Се слышавъ Володимеръ, раскаяжесь ся и рече: не истинѣ отьця нашя и дѣда нашя съблюли землѣ рускыя, а мы хотемъ погоубити. И приклонивъ ся на мольбѣ кънагинины, тъчасть къ мтѣ матерѣ, отьця ради своего, бѣ бо любимъ отьцю своимоу по Ярополкоу, и къ жидотѣ и по съмрьти не ослоушя ся яго ни къ тому же; тѣмь же и послоуша мтѣ матере, и митрополита, тако же тъгимо сами скатительскыя, не преслоуша мольбы яго. Володимеръ во тѣхъ бѣаше любезѣнивыхъ; любѣаше имѣти къ митрополитомъ, и къ епископомъ и къ игоуменомъ, мнѣ же и мьнишьскыя тѣхъ любяаше, и урѣзаа любяаше, приходящая къ немоу напиташе и напаяше, якы мати дѣти свои; аще яго видѣше ли шюмьна, ли къ коемь хадѣ, не осадяше, къ кыи на любѣзь приkладаше и оутѣшаше. Къ мтѣ на прѣже реченьное къправатимъ ся. Кънягиня же къпышя оу Володимера, приде Къеваоу, и повѣда кыи рѣчи Скатопалкоу и Кыянѣмъ, яко миръ бядеть. И начаша межи собоу мажа сълати, и оумирища ся на сьмь, яко рѣша Скатопалкоу: яко се Данѣдова сълолота; то идѣ ты, Скатопалче, на Данѣда, любо ими, любо прожени и. Скатопалкъ же имъ ся по се, и приломiemu karmił ich i poił jako matka dzieci swe; a gdy kogo widział podpiłym lub w jakiej zdrożności, nie potępiał go, jeno z dobrocią upominał. Lecz my wrócim do poprzedniego. Xiężna bywszy u Włodzimierza, przyszła do Kijowa, i powiedziała Świętopełkowi i Kijowianom, że pokój będzie. I poczęli między sobą słać mężów i zawarli pokój według tego co rzekli Świętopełkowi: jeśli to sprawka Dawida, to idź ty Świętopełku na Dawida, i albo go poimaj, albo go wyżeń. Świętopełk zaś jął się tego; i ucałowawszy krzyż między sobą, pokój zawarli. Gdy zaś Wasylko był we Włodzimierzu na wspomnionem miejscu, a zbliżał się wielki post, byłem tu we Włodzimierzu i ja. Jednej nocy przysłał po mnie xiążę Dawid. I przyszedłem ku niemu; siedziała w około niego drużyna; posadził mię i rzekł: oto mówił Wasylko tej nocy do Ułana i Kolczyr rzekłszy tak: słyszę że idzie Włodzimierz i Świętopełk na Dawida. Gdyby mię Dawid usłuchał, tobym posłał swoich mężów do Włodzimierza, aby się wrócił; skoroby więc ci obaczyli się z nim i rozmówili, zaniechałby wyprawy. Owoż Wasylu, szlę cię, idź do Wasylka imiennika swego z tymi pachołkami, i powiedz mu tak: jeśli zechcesz posłać męże swoje i wróci się Włodzimierz, to dam ci gród który chcesz, Wsewołożlub Szepol lub Peremyl. Jam tedy poszedł do Wasylka, i powiedział mu wszystko co mówił Dawid. On zaś rzekł: «tego nie mówi-

Wiersz 18 и къ игоуменѣмъ niema H. — 19 и урѣзаа любяаше niema H. — 20 урѣзаа... немоу» мьнишьскыя тѣхъ любяаше, и странѣнаа и нищая R. T. — 25 прѣжереченьное» прѣдьнее R. T., свое Ł.

вина крьстъ межю сокою, миръ сътворьше. Касиньскии же сѣдяху Колодимери, на прѣжереченьмь мѣстѣ, и яко приближи са постъ великыи, и мънѣ тоу сѣдящю Колодимери, къ мьнѣ ночь присла по ма къмаць Давыдъ. И придохъ къ немоу, и сѣдящю около его дроужина, и посадивъ ма и рече ми: се мьнѣхъ Касиньско са ноути къ Оуланоки и Кольуи рекъ тако: се слышь, оже идеть Колодимеръ и Скатополкъ на Давыда; да же бъ мене Давыдъ послоушалъ, да бъихъ послалъ мужь свои къ Колодимероу: короти са, кыдѣ бо са съ нимь; ято мьнѣнихъ, и не пондеть.[1]) Да се, Касиаю, шьль та, иди къ Касиньскои, тєхю скоемоу, съ сими отроками, и мьнѣи немоу тако: оже хощеши посълати мужь свои и коротить са Колодимеръ, то кѣдамъ ти, которъіи ти городъ любъ, любо Кьсеноложь, любо Шеполь, любо Перемиль. Ахъ же идохъ къ Касиньскои, и повѣдахъ немоу къса рѣхи Давыдовы. Онъ же рече: сего ксмь не мьнѣнихъ, въ надѣю са на Богъ, пошлю къ Колодимероу, да бъіша не проливали мене ради крьве; въ семоу ми дивьно, далть ми городъ свои, а мои Теребовль, моя власть, пожьдавъши и мънѣ. Инъже к бъість; къ скорѣ бо прии власть своя. Мьнѣ же рече: иди къ Давыдови, и рьци немоу: пришли ми Коульмѣя, ахъ его пошлю къ Колодимероу. И не послоуша его Давыдъ, и посла ма пакы, реки: нѣтоу Коульмѣя.

lem; jednakże mam nadzieję w Bogu; po- 1097
szlę do Włodzimierza, aby nie przelewano krwi z mojej przyczyny. Dziwno mi wszakże że Włodzimierz daje mi gród swój; przecież moja Trębowla, moja włość i teraz i potem.» Tak też się stało, rychło bowiem odzyskał swoją włość. Mnie zaś rzekł: idź do Dawida i powiedz mu niech mi przyszle Kulmieja, ja do Włodzimierza go poszlę. I nie usłuchał go Dawid, jeno posłał mię znowu mówiąc: niemasz Kulmieja. I rzekł mi Wasylko: siądź trochę; i kazał słudze swojemu odejść precz, i siadł ze mną i począł mi mówić: oto słyszę że Dawid chce mię wydać Polakom; niedośćże jeszcze nasycił się mojej krwi, i chce sycić się jeszcze więcej wydając mię im? ja Polakom wiele złego wyrządziłem i wyrządzić jeszcze zamierzałem, mszcząc się za Ruś. Jeśli mię wyda Polakom, śmierci nie lękam się; lecz ci powiadam prawdę: Bóg dopuścił to na mnie za moją hardość. Gdy przyszła do mnie wieść, że idą ku mnie Berendeje i Pieczyngowie i Torki, pomyślałem sobie: gdy nadejdą Berendeje i Pieczyngowie i Torki, rzeknę bratu memu Wołodarowi i Dawidowi: dajcie mi młodszą swoją drużynę, a sami pijcie i weselcie się. I myślałem: zimą i latem wtargnę do Polski, podbiję ją, i zemszczę się za Ruś; a potem chciałem najechać Bołgarów dunajskich i przesiedlić ich w swój kraj; a potem chciałem prosić się u Świętopełka i Włodzimierza iść na Po-

---

Wiersz 12 короти са› коротить са Ł., и короти са Ch. — 18 мьнѣнихъ› мьнѣнихъ Ch. R. T. — 15 тєхю скоемоу› niema H. R. T. — 25 крьке› крьки H, Ł. R. T., mylnie.

[1]) Tu, zdaje się, text został uszkodzony.

1097 И рече ми Каспько: посѣди мало; и по-
мыслихъ сложивъ своюмоу мысль, и сѣде съ
мъною, и мала ми глаголати: се слышиши,
оже ма хоуеть дати Лахъмъ Давыдъ; то
се мало са насытихъ крѣве моюмь, а се
хоуеть боле насытити са, оже ма вѣдасть
имъ; аух бо Лахъмъ много зла творихъ,
и ище несмь хотѣлъ сътворити и мьстити
роуськыстѣи земли; и ище ма вѣдасть Лахъмъ,
не боюмь са съмрьти, нъ се повѣдаю ти: по
истинѣ ако на ма Богъ наведе за мою
къзъмышение, ако приде ми вѣсть, ако
идять къ мънѣ Берендичи, и Печенѣзи, и
Торци, и реюхъ въ оумѣ своюмь: оже ми
идять Берендичи и Печенѣзи и Торци,
реку братоу своюмоу Володареви и Давыдови: дайта ми дроужиноу своѣ молодьшюю,
а сама имата и веселита са; и помыслихъ:
на земли ладьскыи пастоупль на зимѣ и
на лѣто, и въземь земли ладьскыѣ, и
мьзы роуськыѣ земли; и по сьмь хотѣлъ
несмь перести Блъгарьі доунаискыѣ, и по-
садити ма оу собе; и по сьмь хотѣхъ про-
сити са оу Святополъка и оу Володимера ити
на Половьци, и поидѣ, рѣхъ, на Половьца,
да любо налѣзѣ собѣ славѣ, а любо голо-
вѣ своѣ сложѣ за роуськыѣ земли.
А иное помъышление въ срьдьци моюмь
не бъіло ни на Святополъка, ни на Давыда; и се кленѣ са Богъмь и его пришь-
стиемь, ако не помъіслихъ несмь зла
братоу своюмоу ни въ оумѣ же, но за мою
къзнесение, иже поидоша Берендичи въ
мънѣ, и къзвесели са срьдьце моє, и

ловców; rzekłbym: pójdę na Połowców
i albo sławę sobie pozyskam, albo głowę
moją położę za Ruś. Innego zachcenia w
sercu mojem nie miałem ani przeciw Świę-
topełkowi ani Dawidowi; i oto klnę się na
Boga i jego sąd ostateczny, iż nie zamie-
rzałem nic złego zgoła przeciw braci mojej;
lecz za moją hardość, żem na wieść o przyj-
ściu Berendejów zbyt rozradował się sercem
a umem wyniósł, poniżył i upokorzył mię
Bóg. Potem zaś gdy nadchodziła wielkanoc
poszedł Dawid chcąc zagarnąć włość Wa-
sylkową, i spotkał się z nim Wołodar, brat
Wasylków u Buska, i nie śmiał Dawid przy-
jąć bitwy z Wołodarem bratem Wasylkowym,
i zamknął się w Busku, a Wołodar obległ
gród Busk. I począł Wołodar mówić: Oto
źle zrobiłeś a nie kajasz się tego. Przecież
opamiętaj się ile to złego nabroiłeś. Dawid
zaś począł składać winę na Świętopełka,
mówiąc: alboż ja to zrobiłem? i czy w mo-
im grodzie? ja sam byłem w strachu, azali
mnie nie imą i nie zrobią tak ze mną. Mu-
siałem przystać na to co uradzili, bowiem
byłem w ich ręku. I rzekł Wołodar: Bóg
to wie; a teraz wypuść brata mojego i za-
wrę z tobą pokój. I rad był Dawid, posłał
po Wasylka i przywiodłszy go oddał Wołodarowi, i zawarli pokój i rozeszli się. I siadł
Wasylko w Trębowli a Dawid wrócił do
Włodzimierza. Gdy zaś nastała wiosna przyszedł Wołodar i Wasyłko na Dawida, i przyszli pod Wsewołoż, a Dawid zamknął się
we Włodzimierzu. Oni zaś około Wsewołoża

Wiersz 33 къзнесение› оузнесение H., высокооумие Ch. — 34 къзвесели са› оузвесели са H.

къзвелиуи са оуыъ мои, и инъложи на Богъ и съмъри. По сыи приходящю велиюу дьни, поиде Давыдъ, хотя перемати Василькоюу голость; и оусъратс и Володарь, братъ Василькоъ, оу Боужьска, и не сыи Давыдъ стати протиюу Василькоюу братоу Володареи, и затвори са къ Боужьстѣ, и остави градъ Боужьскъ Володарь. И паче Володарь мънѣити: по ѣто зъло сътворихъ и не каюси са его? да оуже помири са, колико иесм зъла сътворихъ. Давыдъ же паче на Святополъка иъчѣтъ творити, глаголя: ци и се сътворилъ, ци ли къ моемь городѣ? аъ и самъ боихъ са, аще бъіша и мене не шли и сътворили такоже; неколи ми было пристати съвѣтоу ихъ, ходящю къ рамѣхъ ихъ. И рече Володарь: Богъ съвѣдѣтель томоу; а нъінѣ поусти братъ мои, и сътворѣ съ токоѣ миръ. И радъ бъіхъ Давыдъ, посла по Василька, и приведъ и дасть Володарю, и сътвори са миръ, и разидоста са. И сѣде Василько Теребовли, а Давыдъ приде Володимерю. И наставъшю весне, приде Володарь и Василько на Давыда, и придоста къ Кыселожю, а Давыдъ затвори са Володимери. Оноѣма же стаюшима около Кыселожа, и къзмета копиемь градъ и зажьгоста огньмь. И къпѣгоша людие огнь, и повелѣ Василько всѣми кысы, и сътвори мъщение на людехъ неповиньныхъ, и проліи кръвь неповиньныя. По сыи же придоста къ Володимерю, и затвори са Давыдъ къ Володимери, и си объстажиста градъ, и посълаstojąc, zdobyli szturmem gród i ogniem za- 1097
żegli. I uciekali ludzie z ognia, a Wasylko kazał wszystkich w pień wyciąć, i wywarł zemstę na ludziach niewinnych i krew niewinną przelał. Potem zaś przyszli pod Włodzimierz. I zamknął się Dawid we Włodzimierzu, a ci otoczyli gród i posłali do Włodzimierzan mówiąc: nie przyszliśmy na gród wasz ani na was, jeno po wrogów naszych Turaka, Łazara i Wasyla, ci bowiem namówili Dawida, a Dawid ich usłuchawszy zdziałał to złe. Otoż jeśli się chcecie bić za nich, jesteśmy gotowi; jeśli zaś nie, to wydajcie naszych wrogów. Mieszczanie zaś to usłyszawszy, zwołali wiece, i rzekli Dawidowi: wydaj męże te, nie bijem się za nich, a za ciebie możem się bić; jeśli nie, to otworzym wrota grodu, a ty sam myśl o sobie. I zmuszon był do wydania ich. I rzekł Dawid: niema ich tu. Posłał ich bowiem do Łącka. Gdy zaś do Łącka poszli, Turak uciekł do Kijowa, a Łazar i Wasyl do Turyska wrócili. A gdy usłyszeli ludzie że są w Turysku, krzyczeli na Dawida mówiąc: wydaj kogo chcą, jeśli nie, to się poddamy. Dawid zaś posławszy przywiódł Wasyla i Łazara i wydał ich. I zawarli pokój w niedzielę, a nazajutrz do dnia powiesili Wasyla i Łazara, a Wasylkowicze rozstrzeliwali ich strzałami i od grodu odstąpili. Była to druga zemsta *Wasylkowa* której wywierać nie godziło się, niechby Bóg mścicielem był. Zdać było na Boga zemstę swoją, jako mówi prorok: i oddam

---

Wiersz 1 къзвелиуи са» къзвесели са H. — 7 Боужьстѣ» Боужьскъ w kodexach, mylnie. — остави.., Володарь» Володарь остави и въ городѣ Ł. R. T.

1097 ста къ Володимерьцьмъ глаголѭща: вѣ не
припдоховѣ на градъ кашь, ни на васъ, нъ
на ворогы своѩ, Тоурѩка, и на Лазарѩ и
на Василѩ, ти бо сѫть намлъвили Давыда,
и тѣхъ ѥсть послоушалъ Давыдъ, и съ-
творилъ се зъло; да аще хощете за сихъ
бити сѧ, да се мы готови; аще ли, то
выдаите врагы наша. Гражане же се слы-
шавъ, съзъваша вѣче, и рѣша Давыдови
людиѥ на вѣчи: выдаи мѫжа сиѩ, не биѥмъ
сѧ за сихъ, а за тѧ бити сѧ можемъ, а не
за нихъ; аще ли, то отворимъ врата гра-
доу, а самъ промышлѩи о собѣ. И неволѩ
бысть выдати ѩ. И рече Давыдъ: нѣтоу
ихъ сѫдѣ; бѣ бо ѩ послалъ до Лѫчьска.
Онѣмъ же пошьдъшимъ Лѫчьскоу, Тоурѩкъ
бѣжа Кыѥвоу, а Лазарь и Василь воротис-
та сѧ Тоуринскоу. И слышаша людиѥ,
ѩко Тоуринстѣ сѫть, кликнѫша людиѥ на
Давыда и рекоша: выдаи, кого ти хотать;
аще ли, то прѣдаѥмы сѧ. Давыдъ же по-
славъ, приведе Василѩ и Лазарѩ, и въдасть
ѩ; и сотвориша миръ въ недѣлѭ. А за
оутра въ понедѣльникъ по зорѩмъ повѣ-
сиша Василѩ и Лазарѩ, и растрѣлѩша стрѣ-
лами Васильковичи, и идоша отъ града.
Се же въторое мьщениѥ сътвори, ѥго же
не бѩше лѣпо сътворити, дабы Богъ отъ-
мьстьникъ былъ, и възложити было на
Бога отъмьщениѥ своѥ. Ѩкоже рече про-
рокъ: и въздамъ мьсть врагъмъ, и нена-
видѧшимъ мѧ въздамъ, ѩко кръвь сыновъ
своихъ мьщаѥть и мьстить, и вздасть мьсть

zemstę wrogom i nienawidzącym mię. Owo krew synów swoich odemszcza i mści. I odda zemstę wrogom i nienawidzącym go. A gdy owi od grodu odeszli; zdjęto i pogrzebano ich.

Wierz 11 а не за нихъ tak ma R., а за сихъ не биѥмъ сѧ H., а не за сихъ T. — 19 Тоуринстѣ» Тоуринскѣ w kodexach, mylnie.

враγъмъ[1]) и непокидающимъ его. Сими же отъ града отъшьдъшимъ, сею же съмышьше погрешиша и.

Скатопълкоу же окаяньнъе са проглати Дабъида, понде къ Берестию къ Лахомъ. Се слъшавъ Дабъидъ, иде къ Лахы къ Колодиславоу, ища помощи. Лахове же обещаша са емоу помагати, и коупиша оу него злата мать десать гривънъ, реκще емоу: понди съ нами Берестию, яко се клекть мы Скатопълкомъ на съмыкъ, и тоу оумиримъ та съ Скатопълкомъ; и послоушавъ ихъ Дабъидъ, иде Берестию съ Колодиславомь. И ста Скатопълкъ къ граду, а Лахове на Боугъ, и съноси са рамъми Скатопълкъ съ Лахы, и къдасть имъ дары великы на Дабъида. И рече Колодиславъ Дабъидови: не послоушаеть мене Скатопълкъ; да иди опять. И приде Дабъидъ Колодимерю и Скатопълкъ съвать съвкоупи съ Лахы, понде къ Пиньскоу, посъла по вои, и приде Дороговоужю, и дожьда тоу кои своихъ, и понде на Дабъида къ градоу, и Дабъидъ затворн са къ граду, оума помощи къ Лясехъ. Бъша бо емоу рекли: яко аще придеть на та роусьскыи кънязи, то мы ти вждемъ помощьници. И съкърпша емоу, имъшище злато оу Дабъида и оу Скатопълка. Скатопълкъ же остави градъ, а Дабъидъ къ граду. И стоя Скатопълкъ около града седмь недель; и поча Дабъидъ молити са: поусти на ихъ града; Скатопълкъ же обещя са

1097

Świętopełk zaś obiecawszy wygnać Dawida, poszedł ku Brześciowi do Polaków. Gdy to usłyszał Dawid, szedł do Polski do Władysława szukając pomocy. Polacy tedy obiecali mu pomagać, i wzięli u niego złota 50 grzywien, mówiąc mu: pójdź z nami do Brześcia, bowiem Świętopełk zaprasza nas na zjazd; i tu pogodzim cię ze Świętopełkiem. I usłuchawszy ich Dawid poszedł ku Brześciowi z Władysławem. I stał Świętopełk w grodzie a Polacy nad Bugiem. I porozumiewał się Świętopełk z Polakami i dał im dary wielkie na Dawida. I rzekł Władysław Dawidowi: nie usłuchał mię Świętopełk, wracaj do dom. I przyszedł Dawid do Włodzimierza, a Świętopełk naradziwszy się z Polakami szedł ku Pińskowi i posłał po wojsko. I przyszedł do Dorogobuża i zaczekał tu na wojsko swoje i poszedł na Dawida pod gród, a Dawid zamknął się w grodzie spodziewając się pomocy od Polaków, Rzekli mu bowiem: jeżeli przyjdą na cię ruscy xiążęta, my będziem twymi pomocnikami. I okłamali go wziąwszy złoto od Dawida i od Świętopełka. Świętopełk zaś otoczył gród i stał około grodu siedm tygodni. I począł Dawid prosić się: puść mię z grodu. Świętopełk zaś przyrzekł mu to, i całowali krzyż między sobą, i wyszedł Dawid z grodu i przyszedł do Czerwienia.

Wiersz 25. Лѣсѣхъ, Лѧховѣ H.
[1]) Deut. XXXII, 18.

1097 емоу, и цѣловаста крьстъ межи собоѭ, и изиде Давыдъ изъ града, и иринде къ Уричемь. А Святополъкъ къиниде къ граду къ великыѭ сѣботѣ, а Давыдъ бѣжа къ Лахомъ. Святополъкъ же прогнавъ Давыда, нача доумати на Володаря и на Василька, глаголя: ако се есть волость отьця моего и брата. И иринде на ня. Се слышавъ Володарь и Василько, иондоста противоу, възьимъше крьстъ, его же бѣ цѣловалъ къ нима на сьмь: ако на Давыда пришьлъ есмь, а съ вама хоуѭ имѣти миръ и любъвь. И иристѫпиша ся на иоли на Рожьнѣи, исъпльтиѭщимъ ся оконъ. И Василько възьвѣсн крьстъ, глаголя: ако сего есмь цѣловалъ, се прьвѣе възяхъ есмь зракъ очию моею, а се нынѣ хощеши възяти доушю моѭ; да бѫди межи нами крьстъ сь ѫстьнъіи. И иондоша окон противоу сове къ боюи, и сѣстѫпиша плъци, и якоже уловѣци благоверьнии видѣша крьстъ надъ Васильковъі кон, възьвѣшь ся вельми. Брани же велиѭ бъівъшю и иногъімъ падающимъ отъ обоюю плъкоу, и видѣвъ Святополъкъ, ако люта брань, и ловѣже, и прибѣже Володимерю. Володарь же и Василько поѣдиѣша, стьста тоу, реѭща: довлѣѥть нама на межи своюи стати. И не идоста никаможе. Святополъкъ же прибѣже Володимерю, и съ нимъ сына его два, и Ироиолъчюка два, и Святоша сынъ Давыдовъ Святославличя,

Świętopełk zaś wszedł do grodu w wielką sobotę, a Dawid uciekł do Polski. Świętopełk tedy przegnawszy Dawida począł godzić na Wołodara i Wasylka mówiąc: oto jest włość ojca mojego i brata. I poszedł na nich. Gdy to Wołodar i Wasylko usłyszeli, wyszli przeciw niemu wziąwszy krzyż który on z nimi całował, *mówiąc:* oto na Dawida przyszedłem, a z wami chcę mieć pokój i przyjaźń. I złamał przysięgę Świętopełk ufając w mnogie wojska. I spotkali się na polu Rożni, i gdy z obu stron na siebie uderzyli, Wasylko wzniósł krzyż mówiąc: oto krzyż który całowałeś, wydarłeś mi pierwej już oczy, a teraz chcesz duszę mi moją wydrzeć, niech między nami rozstrzyga ten krzyż czestny. I poszli bojem ku sobie, i uderzyli na się pułki, i mnodzy ludzie prawowierni widzieli krzyż nad wojskiem Wasylkowem wysoko wznoszący się. Była tedy wielka bitwa i mnóstwo z obojej strony padało, i widział Świętopełk że bój zacięty i uciekł i przybiegł do Włodzimierza. Wołodar zaś i Wasylko zwyciężywszy stanęli tu mówiąc: dość nam na miedzy swojej stać. I dalej nie postąpili. Świętopełk tedy przybiegł do Włodzimierza, a z nim dwaj jego synowie i dwaj Jaropełkowicze, i Świętosza syn Dawida Świętosławicza i reszta drużyny. Owoż Świętopełk posadził we Włodzimierzu Mścisława syna swojego którego miał z nałożnicy, a Jarosława posłał w Węgry, wabiąc Węgrów na Wołо-

Wiersz 2 Уричемь, Уричемъ H., mylnie. — 8 Володарь, Святополъкъ H., mylnie. — 10 его же... Давыда miejsce to pobałamucone w H. — 13 крьстъ niema H.

и проуди дроужина. Святополкъ же посади сына своего къ Володимери Мьстислава, иже бѣ имоу отъ наложьница, а Ярослава посъла къ Ѣгрѣхъ, кабы Ѣгрѣхъ на Володаря, а самъ иде Кыеву. Ярославъ же, сынъ Святополъчь, придe съ Ѣгрѣхъ, и король Коломанъ, и два епископа, и сташа около Перемъишля по Вягроу, а Володарь затвори ся къ градѣ. Давыдъ бо въ тъ уныхъ пришьдъ изъ Лядовъ, и посади женѫ свою оу Володаря, а самъ иде къ Половцѣмъ. И оусъстрѣте и Бонякъ, и короти ся Давыдъ, и пондоста на Ѣгрѣхъ. Идѫщема же има, сташа ноуълегоу, и яко бъисть полоунощи, и бъстанъ Бонякъ отъѣха отъ рати, и поуа въити вълъуьскъи, и вълъкъ отъѣхъ ся имоу, и начаша вълъци въити имоуи. Бонякъ же придѣлавъ, повѣда Давыдови; яко побѣда имъ есть на Ѣгрѣхъ. И на оутрия Бонякъ испълъни коня своя, и бъисть Давыдовъ конь съто, а оу самого три съта; и раздѣли на три плъкы, и пондe къ Ѣгрѣмъ. И поустн на коропъ Алтоуноупоу къ пать десать ѫдни, а Давыда поставн подъ стягъмь, а самъ раздѣли ся на два плъка, по пать десать на сторонѣ. Ѣгри же испълъунша ся на ѫстапъхъ, бѣ бо Ѣгръ уислѣмь съто тысящь. Алтоуноупа же придя къ прьвомоу ѫстапоу, и стрѣлиѣше побѣгнаша предъ Ѣгрѣхъ, Ѣгри же погнаша по нихъ. Яко бѣжаще минаша Боняка, и Бонякъ погнаше сѣка къ тылъ, dara, a sam szedł do Kijowa. Jarosław tedy 1097
syn Świętopełka przyszedł z Węgrami, z nim król Koloman i dwaj biskupi, i stali koło Przemyśla nad Wiarem, a Wołodar zamknął się w grodzie. Dawid zaś podówczas z Polski przyszedłszy, zostawił żonę swoją u Wołodara, a sam szedł do Połowców; i spotkał go Boniak i wrócił się Dawid, i poszli na Węgrów. Gdy zaś szli, stanęli na nocleg, a gdy była północ, wstał Boniak i odjechał od wojska i począł wyć po wilczemu, a wilk odezwał się mu, i poczęło wyć mnóstwo wilków. Boniak tedy przyjechawszy powiedział Dawidowi: zwyciężymy jutro Węgrów. Nazajutrz Boniak uszykował wojsko swoje, i miał Dawid 100 wojowników, on zaś 300, i rozdzielił na trzy pułki i poszedł przeciw Węgrom. I puścił przodem Altunopę z 50 człeka, a Dawida postawił przy chorągwi, sam zaś rozdzielił się na dwie części po 50 człeka na skrzydła. Węgry zaś uszykowali się na zastępy, była bowiem ilość Węgrów sto tysięcy. Altunopa tedy nadbieżał pod pierwszy zastęp, i strzeliwszy cofnął się przed Węgrami, Węgrzy zaś pognali za nim i biegąc minęli Boniaka. Boniak tedy uderzył z tyłu siekąc, a Altunopa wrócił się znowu i nie dopuścił Węgrom wrócić się. I tak wielkie mnóstwa ich zabili. Boniak zaś rozdzielił się na trzy pułki i bili Węgrów jak piłkę, jak sokół zbija kawki. I uciekali Węgrzy, i mnóstwo ich

---

Wiersz 7 епископа› писковпа H., пискона Ł. — 19 Ѣгрѣхъ› ѫлоутра Ł. R. T. dodają. — 23 Алтоуноупа› Алтоуналпа w kodexach, mylnie. — 24 ѫдни niema H. — 26 плъка› ѫасти Ł. R. T. — 31 Яко... погнаше› мьнѫхъ Боняка бѣжаща, а Бонякъ гнаше H. — къ тылъ› оу плещи H.

1097 а Ятвязи изъратишасть са късать, и не доволуствиа Жигъръ опать, и тако многыимъ изъсѣкше и. Бѣгаша же раздѣлишася на три пѣти, и съѣдоша Жигры ихъ къ мати, яко се соколъ съѣкнѣвъ гълѣнца. И погыбоша Жигри, и многи исъгонома къ Кыгрогу, а дрогыни къ Сяноу. И бѣжаще къдѣ Сянъ оу горы, и съѣдоша дрогыи дрогыа, и гнаша по нихъ два дни, сѣкыще. Тогы же оубиша и епископа ихъ Коуяната, и отъ болыръ многы; глаголахѫ бо, яко погыбло ихъ оубиено четыре десать тысящь. Ѣрославъ же бѣжа на Лахы, и приде Берестию, а Давыдъ ѫлавъ сатьнскоу Урьсенъ, приде къпезѣноу и ѫлавъ Володимерьци, а Мьстиславъ ѫтворн са къ граду съ ѫсадомъ, оуже бѣша оу него Берестиие, Пинѣске, Выгошевьци. И ста Давыдъ, остѣвивъ градъ, и часто приставаше. Единою постѣпиша къ градоу подъ пешьми, онѣмъ же кыдающимъ са съ града, и стрѣлающимъ между собою, идяхѫ стрѣлы ихъ дъждь; Мьстиславоу же хотѧщю стрѣлити, къпезѣноу оударенъ кысть подъ пазоухъ стрѣлою на ѫборонѣхъ сквозѣ дъскы съѣкшьшесь, и съѣдоша и. И на тъи нощь оумре, и таиша и три дьни, и къ четвертыи дьнь повѣдаша на вѣчи. И рѣша людие: се, къпязь оубиенъ; да аще са къдамы, Святополъкъ погоубитъ ны вьса. И посълаша къ Святополъкоу, глаголюще: се, сынъ твои оубиенъ, а мы изънемагаемъ

utonęło we Wiarze, a drudzy w Sanie, i biegąc ponad San w górę ztrącali jeden drugiego, i ścigano ich dwa dni, siekąc. Tu więc zabili i biskupa ich Kupana i wielu bojarów, mówiono zaś że ich 40 tysięcy zginęło. Jarosław zaś biegł do Polski i przyszedł do Brześcia, a Dawid zająwszy pograniczny Czerwień, przyszedł znienacka i zajął Włodzimierz; Mścisław zaś zamknął się w grodzie z załogą, byli bowiem u niego Brześcianie, Pińszczanie. Wygoszewcy. I stał Dawid otoczywszy gród, i częste szturmy przypuszczał. Jednego razu podstąpił pod gród pod wieże, oni zaś bili się z grodu i strzelali między sobą; strzały padały jako deszcz; Mścisław zaś gdy na wałach do strzelania się zamierzył, nagle przez szczelinę deski ugodzon został strzałą pod pachę, i sprowadzili go i tej nocy umarł, i tailі śmierć jego przez trzy dni a czwartego dnia powiedzieli na wiecu. I rzekli ludzie: oto xiążę zabity, więc jeśli się poddamy, Świętopełk potraci nas wszystkich. I posłali do Świętopełka mówiąc: oto syn twój zabity, a my wycienczeni głodem; jeśli tedy nie przyjdziesz, chcą się ludzie poddać, niemogąc głodu znieść. Świętopełk posłał Pątętę, wojewodę swego, Pątęta zaś z wojskiem przyszedłszy do Łącka do Świętoszy syna Dawidowego, zastał tu mężów Dawidowych u Świętoszy, składał bowiem Świętosza przysięgę Dawidowi: jeśli pójdzie na ciebie Świę-

---

Wiersz 3 изъсѣкше и» оубиша съѣдоша и къ мати Ł. R. T. — 10 епископа» епископа w kodexach, mylnie. — 18 Выгошевьци» Вышегородьци poprawiono w H. — 20 постѣпиша» поуститша H., mylnie. — 23 дъждь» дъжть H., mylnie. — 25 сквозѣ дъскы niema H.

гладъмь; да аще не придеши, хотять ся людие предати, не могуще глада трьпѣти. Святополкъ посла Пѣтрата, воеводу своего. Пѣтрата же съ вои пришьдъ къ Лучьскоу къ Святошю, съѣхоу Давыдокоу; и тоу ихъ мажи Давидовы оу Святошѣ, Уходиша ко въ рото Святошя къ Давыдоки: аще пондеть на та Святополкъ, то поѣмъ ти. И не сътвори сего Святошь, къ нѣмьма мажи Давыдокы, а самъ понде на Давыда. И приде Святошь и Пѣтрата августоуста къ пятыи дьнь, Давыдокымъ воемъ облежащимъ градъ, къ полоудьнюю Давыдоки сѣпающю, и нападоша на ня, и поуташа сѣчи; и горожане скочиша съ града, и поуташа сѣчи вои Давыдокы, и побѣже Давыдъ и Мьстиславъ, съноваць его. Святошь же и Пѣтрата приста градъ, и посадиста посадьника Святополъча Василия; и приде Святошь Лучьскоу, а Пѣтрата Кыескоу. Давыдъ побѣже къ Половцьи, и оусрѣте и Боняка, и понде Давыдъ и Боняк на Святошя Лучьскоу, и остависта Святошя къ градоу, и сътвориста миръ. И изиде Святошь изъ града, и приде къ отьцю своемоу Ярославоу, а Давыдъ переи Лучьскъ. И отъ тадоу приде Володимерю; посадьника же Василя къѣзе изъ города, а Давыдъ переи Володимеръ и сѣде къ немь. А на которое лѣто съѣхашася сътворища къняжи Святополъчь, Володимеръ, Давыдъ и Ольгъ, приказиша Давыда Игоревича, и не даша ему Володимеря, ни даша ему Дороговожь, къ немь же и

topełk, to doniosę ci. I nie uczynił tego 1097
Świętosza, lecz zchwytał mężów Dawidowych a sam na Dawida poszedł. I przyszedł Świętosza i Pątęta w piąty dzień sierpnia. Gdy wojsko Dawidowe oblegało gród, a Dawid w południe spał, napadli nań i poczęli siec; a mieszczanie wypadli z grodu i poczęli siec wojsko Dawidowe; i uciekł Dawid i Mścisław synowiec jego. Świętosza zaś i Pątęta zajęli gród i posadzili posadnika Świętopełkowego, Wasyla, i przyszedł Świętosza do Łącka a Pątęta do Kijowa. Dawid uciekł do Połowców i spotkał go Boniak; i poszedł Dawid i Boniak na Świętoszę ku Łąckowi, i oblegli w grodzie Świętoszę i zawarli pokój. I wyszedł Świętosza z grodu i przyszedł ku ojcu swemu do Czernigowa, a Dawid zajął Łąck, a z tamtąd przyszedł pod Włodzimierz; posadnik tedy Wasyl uciekł z grodu, a Dawid zajął Włodzimierz i siadł w nim. Na drugi zaś rok zjazd uczynili xiążęta Świętopełk, Włodzimierz, Dawid i Oleg, zwabili Dawida Igorowicza, i nie dali mu Włodzimierza jeno dali mu Dorogobuż, w którym i umarł, a Świętopełk zajął Włodzimierz i posadził w nim syna swojego Jarosława.

Wiersz 6 Давыдокы› Давыдоки H. Ł. — 22 Боняк› Половьци dodaje H$_1$

1607 — 100 оумре. А Святопълкъ переи Володимеръ, и посадн къ нимь съпи своего Ярослава.

Къ лѣто ,ѕхѕ., Приде Володимеръ, и Давыдъ, и Олегъ на Святопълча, и стоша оу Городьца, и сътвориша миръ, якоже и къ прежнемъ лѣто сказахъ. Къ се же лѣто създа Володимеръ прьвѣе камена святыа богородица Переяславли, на къняжѣ дворѣ. Того же лѣта създа Володимеръ Мономахъ городъ на Остри.

Къ лѣто ,ѕхѳ., Иде Святопълкъ на Давыда къ Володимерю, и прогна Давыда въ Ляхы. Къ се же лѣто бысть знамение надъ Володимеремь, мѣсяца априлия: два кроуга, а въ нею якы съпьнце, и до шестаго часа, а поуть якы три стязи свѣтлѣ, оли до зорь. Къ се же лѣто побиени Угри оу Перемышля. Къ се же лѣто оубиенъ Мьстиславъ, сынъ Святопълчь, къ Володимери, мѣсяца июния въ два на десатыи дьнь.

Къ лѣто ,ѕхи., Изиде Мьстиславъ отъ Давыда на море, мѣсяца июния въ десатыи. Того же лѣта братиа сътвориша миръ межи собою, Святопълкъ, Володимеръ, Давыдъ, Олегъ, въ Оувятичихъ, мѣсяца авгоуста, въ четыре на десатыи дьнь. Того же мѣсяца въ три десатыи, тъмь же мѣстъ, братиа вси съшьдоша ся, Святопълкъ, Володимеръ, Давыдъ, Олегъ, и приде къ нимъ Игоревичь Давыдъ, и рече къ нимъ: на чьто ма вы есте призвали? осе есмь; комоу до мене обида? И отъвѣща имоу Володимеръ: ты вси присълалъ къ

Lata 6606 przyszedł Włodzimierz i Dawid i Oleg na Świętopełka i stali u Gorodca, i zawarli pokój. Tegoż lata założył Włodzimierz cerkiew kamienną świętej Bogarodzicy w Perejesławiu na xiążęcym dworze. Tegoż lata założył Włodzimierz Monomach gród na Ostrze.

Lata 6607 szedł Świętopełk na Dawida ku Włodzimierzowi, i wygnał Dawida do Polski. Tegoż lata było znamię nad Włodzimierzem w miesiącu kwietniu: dwa koła, a w nich jakoby słońce do 6 godziny; a w nocy jakoby trzy światłe chorągwie aż do świtu. Tegoż lata pobito Węgrów pod Przemyślem. Tegoż lata zabity Mścisław syn Świętopełków we Włodzimierzu, miesiąca czerwca dnia 12.

Lata 6608 wyszedł Mścisław od Dawida na morze, miesiąca czerwca dnia 10. Tegoż lata bracia zawarli pokój między sobą: Świętopełk, Włodzimierz, Dawid, Oleg, w Uwietyczach miesiąca sierpnia w 14 dzień, a 30go tegoż miesiąca w mieście tem zebrali się bracia: Świętopełk, Włodzimierz, Dawid, Oleg. I przyszedł ku nim Dawid Igorowicz i rzekł im: pocoście mię wezwali? otoż jestem. Komu krzywda ode mnie? I odrzekł mu Włodzimierz: tyś przysłał do nas *mówiąc:* chcę bracia przyjść do was i użalić się mojej krzywdy: otoż przyszedłeś i

Wiersz 5 якоже... сказахъ niema H. — 10 Остри» Въстри H., mylnie. — 22 Въ лѣто ,ѕхи niema H. — 30 Давыдъ niema H.

ламъ, реки: хощеши, братие, притн къ ламъ и пожаловати са своемъ обидѣ; да се ѥси пришьлъ, и сѣдиши съ братиѥмъ своимъ на одиньмъ коберѣ: и чимоу не жалоуѥши са, до кого ти ласъ обида? И не отъѣща Давыдъ ничьтоже. И сташа вьси братиа на коньихъ; и ста Святополкъ съ своею дроужиною, а Давыдъ и Ольгъ съ своею, разъно, кромѣ собе, а Давыдъ Игоревичь сѣдѣше опроуть, и не припоустиша ѥго къ собѣ, нъ особѣ доумаша о Давыдѣ. И съдоумавъше послаша къ Давыдоу мужа свои, Святополкъ Пѣтата, Володимеръ Орогостя и Ратибора, Давыдъ и Ольгъ Торчина. Послании же придоша къ Давыдови и рекоша ѥмоу: се ти шлѣтъ братиа: не хочемъ ти дати стола володимерьскаго, зане къберьгъ ѥси ножь къ нъи, ѥго же не бъило къ роусьстѣи земли; да се нъи тебе не имемъ, ни иного ти зъла не съткоримъ, нъ се ти даемъ, шьдъ сади къ Божьскомь къ Остроузѣ; а Дъбьнь и Оурьторъинскъ, то ти даетъ Святополкъ, а се ти даетъ Володимеръ дѣ сътѣ гривьнъ, а Давыдъ и Ольгъ дѣ сътѣ гривьнъ. И тъгда посълаша сълъі свои къ Володареви и къ Василькови: поиъми брата своѥго Василька къ собѣ, и бѣди ему ѥдина власть Перемъишль; да аще любо, да сѣдита; аще ли, да поусти Василька само, ать и крѣмиимъ сѣдѣ; а

siedzisz z bracią na jednym kobiercu; czemuż nie żalisz się, od kogo ci krzywda? I nie odrzekł Dawid nic. I siedzieli wszyscy bracia na koniach, i siedział Świętopełk ze swoją drużyną, a Dawid i Oleg ze swoją oddzielnie jeden od drugiego; a Dawid Igorowicz siedział osobno, i nie przypuszczali go do siebie, jeno na osobności radzili o Dawidzie. I uradziwszy posłali do Dawida mężе swe: Świętopełk Pątętę, Włodzimierz Orogosta i Ratybora, Dawid i Oleg Torczyna. Posłani zaś przybywszy do Dawida rzekli mu: oto mówią ci bracia: nie chcem ci dać stolca Włodzimirskiego, ponieważ utkwiłeś nóż w nas, czego w ruskiej ziemi nie bywało; przecież my ciebie nie imiem, ani ci nic złego nie zrobim, ale dajem ci to: pójdź i siądź w buskiem w Ostrogu, a Dębno i Czartorysk daje ci Świętopełk, a oto Włodzimierz daje ci 200 grzywien, a Dawid i Oleg 200 grzywien. A potem posłali posły swe do Wołodara i Wasylka: weź brata swego Wasylka do siebie, a Przemyśl niech będzie jedyna wasza włość. Mieszkajcie razem jeśli wam się podoba; jeśli nie, to puść Wasylka tu, a my go żywić będziem, a chłopów naszych i smerdów wydajcie. I nie usłuchał tego Wołodar ni Wasylko. A Dawid siadł w buskiem, potem zaś dał Świętopełk Dawidowi Dorogobuż, i 1100

Wiersz 1 пожаловати са» пожаловати H. R. T. — 3 сѣдиши» сѣдишь w kodexach, mylnie. — 5 ласъ niema H. — 10 опроуть» кромѣ Ł. R. T. — 11 нъ» и H. — 13 Орогостя и niema H. — 19 роусьстѣи» роусьскѣи w kodedach, mylnie. — 21 Божьскомь» Боужьскомь Ł. — 28 ему» ма z poprawką ламъ H. — ѥдина власть niema H. — 29 аще» усли ли H. — 30 ать и» ать и H., да ѥго Ł., да ти R. T.

6609 — 101 ѡсмоѣ нашя кыдѣлѧ, в срѣдꙋ. И по
посѣщи сего Володаря, на Кыснѣ.
А Давыдъ седе Бѣлѣгѣ, и по сѣмь
ѣздѣста Святополкъ Давыдовѣ Дорогобꙋжѣ,
въ нѣмь же ѡтꙋпѣ; а Володимеръ къда сѣ-
шедша сконча Ѡрославъ.

84. Въ лѣто. Преставѧ сѧ Всеславъ, полотьскыи кнѧзь, мѣсяца апрѣлѧ въ тетырѣ на десатыи дьнь, въ деватыи часъ дьне, въ срѣдꙋ. Въ то же лѣто ѹдарѧ сѧ Ѡрославъ Ѡполѣтыи Берестьи, и иде на нь Святополкъ, и ѹсѣда в градѣ, и кнѧзь в, и оноѣ и приведе и Кыеву. И моли сѧ о нѣмь митрополитъ и игꙋмени, и ѡтꙋмолиша Святополка, и ѹводиша и ѡт рѹкоу святою Бориса и Глѣба, и сѣняша съ него окованьѣ и поустиша в. Тѣмь же лѣтꙋ съѣхꙋпишася сѧ вьси братиѧ, Святополкъ, Володимеръ, и Давыдъ, и Ольгъ, Ѡрославъ братъ ихъ, на Золотѣи; и присѣлаша Половьци сълы отъ вьсѣхъ кнѧзии къ вьсѣмъ братиѧ, просѧще мира. И рѣша имъ рꙋсьскыѣ кнѧзи: да аще хощете мира, да съѣхꙋпимъ сѧ ѡт Сакова. И посѣлаша Половьци, и съѣхаша сѧ ѡт Сакова, и сътвориша миръ съ Половьци, и поиша тѣхъ вѣми сонмъ, мѣсяца сентꙋбрѧ въ пѧть на десатыи дьнь, и рѧдишася сѧ рѧдьно. Въ сѧ же лѣто Володимеръ ѹложи црькꙋвь ѡт Смольньѣста сватыѣ богородица каменꙋ сѣнсконꙋ.

w nim umarł; Włodzimierz zaś dał synowi swemu Jarosławowi.

84. Lata 6609 umarł Wszesław xiążę połocki, miesiąca kwietnia dnia 14, o 9 godzinie dnia, we środę. Tegoż lata powstał się Jarosław Jaropełkowicz z Brześcia, poszedł nań Świętopełk i obsaczył go w grodzie i pojmał go i okuł i przywiódł do Kijowa. I prosili za nim metropolita i igumenowie, i uprosili Świętopełka, i przyprowadzili go przed trumny Borysa i Gleba, i zdjęli z niego okowy i puścili go. Tegoż lata zgromadzili się wszyscy bracia: Świętopełk, Włodzimierz i Dawid i Oleg, i Jarosław bracia ich na Zołotczy, i przysłali Połowcy posłów od wszystkich xiążąt do wszystkich braci prosząc o pokój. I rzekli im ruscy xiążęta: jeśli chcecie pokoju to zjedźmy się u Sakowa. I posłali Połowcy, i zebrali się u Sakowa; i zawarli pokój z Połowcami, i wzięli zakładników między sobą, miesiąca września dnia 15. Tegoż lata Włodzimierz założył cerkiew kamienną, biskupią, ś. Bogarodzicy, w Smoleńsku.

Wiersz 8 Бѣлѣгѣ» Бѣлѣсѣмъ H. Ł. R. T., mylnie. — 10 ѹдарѧ сѧ» ѹдарѧ сѧ H. — 12 ѹсѣда» ѹсѣдѣша H. — 20 братъ ихъ» съ братиѣмь H., mylnie. — 28 и рѧдишася сѧ рѧдьно niema H. — 30 Смольньѣста» Смольньсѣмъ w kodexach, mylnie. — 31 сѣнсконꙋ» сѣнскоꙋнꙋ H.

Къ лѣто ,ѕхи. Кыіаже Ярославъ Ярополъчичь изъ Кыіева, мѣсяца октября къ пр҃ѣтыи. Того же мѣсяца на исходѣ, прельстивъ Ярославъ Святополъчичь Ярослава Ярополъчича, и шедъ и на Нурѣ, и приведе и къ отьцю Святополкоу, и окованша и. Тьмь же лѣтѣ, мѣсяца декабря къ дня десатыи, приде Мьстиславъ, сынъ Володимерь, съ Новъгородьци; бѣ бо Святополъкъ съ Володимеромь рядъ имѣлъ, яко Новоу городоу быти Святополъчю. И посадити сынъ свои къ нимь, а Володимероу посадити сынъ свои Володимери; и приде Мьстиславъ Кыіевоу, и сѣдоша къ истьбѣ, и рѣша мужи Володимери: се присълалъ Володимеръ сыіна своего, да се сѣдать Новъгородьци; да пошлють сыіна твоего и идуть Новоу городоу, а Мьстиславъ да идеть Володимерю. И рѣша Новъгородьци Святополъкоу: се мы, иначе, присълани къ тобѣ, и рекли ны тако: не хочемъ Святополъча, ни сыіна его; аще ли два глава имѣеть сынъ твои, то пошли и; сего ны далъ Всеволодъ, и къскърмихомъ всемъ сего ѣдиноу, а ты иди отъ насъ. И Святополъкъ же много проз имѣвъ съ нимь, оному же не късотѣвъшюмъ, пошьше Мьстислава поидоша Новоу городоу. Къ то же лѣто бысть знамение на месеци, мѣсяца генваря къ дня десять декатыи дьнь, по зри дьни: яко пожарьнаа зари отъ къстока и оуга и запада и сѣвера, и бысть тако свѣтъ всь нощь, яко отъ лоуны полноу свѣтящю сѧ. Къ то же лѣто бысть знамение къ лоунѣ,

Lata 6610 uciekł z Kijowa Jarosław Ja- 1102
ropełkowicz miesiąca października 1go. Tegoż miesiąca ku końcowi podszedł Jarosław Świętopełkowicz Jarosława Jaropełkowicza, i pojmał go nad Nurem i przywiódł do ojca Świętopełka, i okowali go. Tegoż lata miesiąca października 20go przyszedł Mścisław syn Włodzimierzów z Nowogrodzanami, miał bowiem Świętopełk z Włodzimierzem układ, że Nowogród weźmie Świętopełk i syna swego tam osadzi, a Włodzimierz posadzi syna swego we Włodzimierzu. I przyszedł do Kijowa Mścisław i usiadł w izbie; i rzekli mężowie Włodzimierzowi: oto Włodzimierz przysłał syna swojego, a oto siedzą Nowogrodzanie, niech wezmą syna twojego i idą do Nowogrodu, a Mścisław niech idzie do Włodzimierza. I rzekli Nowogrodzanie Świętopełkowi: otośmy xiążę przysłani do ciebie; powiedziano nam tak: nie chcemy Świętopełka ni syna jego; jeśliby syn twój dwie głowy miał, to poszlij go. Tego nam dał Wszewłod i wychowaliśmy sobie xiążęcia, a tyś poszedł od nas. I miał Świętopełk długi spór z nimi, a ponieważ nie chcieli *przystać*, wzięli Mścisława i poszli do Nowogrodu. Tegoż lata było znamię na niebiosach miesiąca stycznia 29 dnia, przez trzy dni, jakby łuna od wschodu i południa i zachodu i północy, i było przez całą noc takie światło jakby od xiężyca w pełni świecącego. Tegoż lata było znamię na xiężycu miesiąca lutego, 5go dnia. Tegoż miesiąca dnia 7go było znamię w słońcu, ogrodziło

Wiersz 7 декабря] октября H. — 12 къ нимь... свои niema H. — 24 къняжь] къняжи H.

1102 — 3 мѣсяца февраля въ пятыи день. Того же мѣсяца въ седмыи день бысть знамение въ слънци: огородило ся бяше слънце: въ три дугы, и бяшя дроугыя дугы хрьбты къ собѣ. И сии кыждо знамения благочьстивии человѣци съ къздыханиемь молящя ся къ Богоу и съ слезами, да бы Богъ обратилъ знамения сия на добро; знамения бо бываютъ ова на зло, ова ли на добро. На придущее лето въложи Богъ мысль добрѣ въ роускыя кънязѣ, оумыслиша дрьзнути на Половьцѣ, и поити въ землю ихъ. Иже и бысть; таможе съложеся посла же въ пришьдьшее лето. Въ се же лето преставися ся Ярославъ Ярополъчичь, мѣсяца августа въ шьрыи на десятыи день. Въ се же лето недѣля бысть дьни Святополъча Съдѣлала въ Лядѣхъ за Болеслава, мѣсяца новембра въ шесть на десятыи день. Въ то же лето роди ся оу Володимера сынъ Андрѣи.

85. Въ лето 6611. Богъ въложи въ сръдьце кънязьмъ роускыимъ мысль благѣ, Святополъкоу и Володимероу, и съняста ся доумати на Долобьскѣ, и сѣде Святополъкъ съ своею дроужиною, а Володимеръ съ своею въ единѣмь шатьрѣ. И начяша доумати и глаголати дроужина Святополъча: яко не годно намъ нѣсколъ воевати, хотѣмъ погоубити смьрды, и ролью ихъ. И рѣче Володимеръ: дивно ли вы, дроужино, оже лошади жьто жалоуютъ, яко же орють жьто; а сего оумоу не расмотрите, оже то начьсie było słońce trzema tęczami i były drugie tęcze grzbietami ku sobie; i widząc te znamiona prawowierni ludzie modlili się do Boga ze wzdychaniem i ze łzami, aby Bóg obrócił znamiona te na dobro. Znamiona bowiem bywają jedne na złe a drugie na dobre. Na przyszłe lato włożył Bóg myśl dobrą w xiążąt ruskich, i postanowili wojować Połowców i pójść w ziemię ich. Tak też i było, jak to potem pod następnym rokiem opowiemy. Tegoż lata umarł Jarosław Jaropełkowicz miesiąca sierpnia dnia 11go. Tegoż lata prowadzona była córa Świętopełkowa. Zbysława do Polski za Bolesława, miesiąca listopada dnia 16. Tegoż lata narodził się Włodzimierzowi syn Andrzej.

85. Lata 6611 Bóg włożył w serce myśl dobrą xiążętom ruskim Świętopełkowi i Włodzimierzowi, i zeszli się nad Dołobskiem do narady. I siadł Świętopełk ze swoją drużyną, a Włodzimierz ze swoją w jednym namiocie. I poczęła radzić i mówić drużyna Świętopełkowa: oto nie pora na wiosnę wojować, pogubim smerdów i zasiewów nie będzie. I rzekł Włodzimierz: dziwno mi, drużyno; oto żałujecie koni którymi orą, a czemużto nie pomyślicie, że jak tylko smerd orać pocznie, wpadnie Połowczyn, przeszyje

Wiersz 8 сия» си w kodexach, mylnie. — 10 придущее» пришьдрее H. — 25 Долобьскѣ» Долобьскѣ w kodexach, mylnie. — 29 годно» нерѣмъ H. — 31 ши» ма H.

иметь орати сирѣдъ, и приѣхавъ Половчинъ ѹдарить и стрѣлою, а конѣмь его поиметь, а къ селу его ѣхавъ имать жена его, и дѣти его, и вься его имѣнья? то лошади жаль, а самого не жаль ли? И не могоша противу имъ отъвѣщати дроужина Святополъча; и рече Святополъкъ: брате, се ихъ готовъ ѹже. И въста Святополъкъ; и рече имъ Володимеръ: то ти, брате, колико добро сътворишн земли роускыи. И посласта къ Ольгови и Давыдови, глаголюща: поидита на Половьци, да любо кождо жизни, любо смьрть. И послоуша Давыдъ, а Ольгъ не въсхоте сего, нимь рекъ: не създавыимь. Володимеръ же цѣловавъ брата своего, и поиде Переяславлю, а Святополъкъ по немь, и Давыдъ Святославичь, и Давыдъ Ѣсеславичь, и Мьстиславъ Игоревъ вноукъ, Вячеславъ Ярополъчичь, Ярополъкъ Володимеричь. И поидоша на коних и къ ладиах, и придоша ниже порогъ, и сташа къ Протолъчех и къ Хортичю острову. И въсѣдоша на кони, и вѣшьци ихъ ладеи въсѣдавъше идоша къ полю четыре дьни, и придоша на соутинь. Половьци же слышавъше, яко идеть Роусь, събраша са всѣхъ языкъ и начаша думати. И рече Отроусова: просимъ мира ѹ Роуси, яко крѣпько имать бити са съ нами; мы бо много зълъ сътворихомъ роускыи земли. И рѣша оуньшии Отроусовѣ: аще ты боишн са Роуси, въ go strzałą a konia jego weźmie, i wtargną- 1103
wszy do wsi zabierze żonę jego i dzieci jego i wszystko jego mienie? toć wam żal konia, a samego nie żal? I nie mogła nic odrzec drużyna Świętopełkowa. I rzekł Świętopełk: oto jam bracie gotów już! I wstał Świętopełk. I rzekł mu Włodzimierz: toć bracie uczynisz Rusi wielkie dobrodziejstwo. I posłali do Olega i Dawida mówiąc: pójdźcie na Połowców; albo będziem żyć albo polegniem. I usłuchał Dawid, a Oleg nie chciał tego, i wymawiając się rzekł: nie zdrów jestem. Włodzimierz zaś ucałował brata swojego i poszedł ku Perejęsławiu, a za nim Świętopełk, i Dawid Świętosławicz i Dawid Wszesławicz, i Mścisław wnuk Igorowy, Więcesław Jaropełkowicz, Jaropełk Włodymirowicz. I poszli na koniach i w łodziach, i przyszli niżej progów, i stali na mieliznach na chortyckim ostrowie. I wsiedli na koń, a piesi z łodzi wysiadłszy szli polem 4 dni, i przyszli na granicę. Połowcy zaś usłyszawszy że idzie Ruś, zebrali się w niezliczonem mnóstwie i poczęli radzić. I rzekł Urusoba: prośmy Rusi o pokój, gdyż krzepko będą się z nami bić, bośmy wiele złego wyrządzili ziemi ruskiej. I rzekli młodsi Urusobie: jeśli ty Rusi boisz się, to my się jej nie boim, tych bowiem rozbiwszy pójdziem w ziemię ich, i zdobędziem ich grody, a kto ich od nas wybawi? Ruscy zaś xiążęta i wszystko wojsko modliło się do

---

Wiersz 5 лошади... жаль ли?» лошади его жалуетъ, а самого чемоу не жалуетъ? H. — 11 роуськыи» роуськыи w kodexach, mylnie. — 32 Отроусова» Оросова w kodexach, mylnie.

1103 мъı са не боимъ; сими бо изъбивъше, поидемъ къ земли ихъ и пріимемъ градъı ихъ, и кто изъгонитъ ны отъ нихъ? Роусьстіи же кънязи и вои паки молихжтъ Бога, и обетъı създахжа Богоу и пречистеи его матери, окъ коупити, окъ же милостынеи оубогъıмъ, инии же манастъıрьıмъ трєбованиа. И сице молившимъ са, поидоша Половьци, и посъıлаша предъ собоѭ къ сторожи Алтоупоѭ, иже словоуше къ нихъ мирьстъıимъ. Тако же роусьстіи кънязи посъıлаша сторожа своѭ. И оустерегоша роусьстіимъ сторожемъ Алтоупоѭ, и объстоупиша и, и оубиша Алтоупоѭ и сущаѭ съ нимъ: ни єдинъ же изъбъı отъ нихъ, но вса изъсѣкоша. И поидоша плъци половьстіи лѝъı бороке, и не бъı переѣзрити ихъ. И Роусь поидоша противоу имъ. И Богъ великіи възложи оужасть великъ къ Половьцѣ, и страхъ нападе на ня и трепетъ отъ лица роусьскъıихъ коня, и дрѣмахж сами, и коньıм ихъ не бъı съпѣха къ поратъ. Роусь же съ несеніемь на коняхъ, и паши потекоша къ нимъ. Половьци же видѣвъше оустрьıленіе роусьское на са, не достоупивъше со побѣгоша предъ роусьскъıими кънязи; наши же погнаша, сѣкоуща ѭ. Въ четвертъıи дьнь априлиа мѣсяца и велико съвлсеніе сътвори Богъ къ тъı дьнь благовѣрнъıмъ кънязьıмъ роусьскъıмъ и вьсѣмъ хрістіанъıмъ, а на врагъı наша дасть побѣдѫ велиѭ. И оучиниша та къ пла-

Boga i ofiary czyniło Bogu i przeczystej matce jego, ten kucyą, ów zaś jałmużną ubogim a inni darami do monastyrów. I gdy tak modlili się, wyruszyli Połowcy i posłali przed sobą w przedniej straży Altunopę, który słynął u nich z męstwa. Xiążęta ruscy posłali takoż przednią straż swoją, i spotkała ruska straż Altunopę i obskoczyła go i zabiła Altunopę i tych co byli z nim, i ani jeden nie uciekł, jeno wszystkich pozabijano. I nadciągnęły pułki połowieckie, jako bory, że i okiem objąć ich nie możono, i poszła Ruś przeciw nim. I Bóg wielki włożył w Połowców wielkie przerażenie, i strach napadł ich i drżenie przed obliczem ruskich wojsk, szli ospale a konie ich szybkości w nogach nie miały; Ruś zaś tak konna jako i piesza ochoczo się ku nim pomknęła. Połowcy tedy widząc natarczywość Rusi przeciw sobie, nie spotkawszy się jeszcze pierzchnęli przed ruskimi xiążętami, a nasi pognali ich i siekli. Dnia 4go miesiąca kwietnia Bóg wielkie uczynił zbawienie prawowiernym xiążętom ruskim i wszystkim chrześcianom, a na wrogów naszych zesłał wielką klęskę. I zabili tu w bitwie 20 xiążąt: Urusobę, Koczya, Arsłanopę, Kunama, Asupa, Kurtyka, Czenegrepę, Surbara i innych xiążąt ich, a Bełduzia poimali. Potem zaś usiedli bracia zwyciężywszy wrogów swoich, przyprowadzili Bełduzia do Świętopełka, i począł Bełduź dawać za siebie złoto i sre-

Wiersz 3 м» в w kodexach, mylnie. — 13 роусьстіимъ сторожемъ niema H. — 14 Алтоупоѭ» Олтоупоѭ w kodexach, mylnie. — 19 оужасть» къıлость H., mylnie.

коу кънадзи два десать: Оуроусокъ, Кучинъ, Арьсланопъ, Коуманъ, Асоуи, Коуртъкъ, Уенегренъ, Соурьдаи и прочии кънадзи ихъ, а Белдоузи шьлъ. По сьмь же сѣдоша братиа, побѣдивьше врагы своа. Приведоша Белдоузи къ Святополъкоу, и взяша Белдоузъ дьлти на собѣ злато и сребро, и коня и скоть; Святополъкъ же посла и къ Володимероу. И пришьдъшю имоу, взяша къпрашати его Володимеръ: тъ кѣдѣ, брать къ рота? многаждъ бо ходивъше ротѣ, кончасте роусьскыи земли; то темоу ты не казаше съиновъ своихъ и родоу своего, не престаяти ротѣ, къ проливаете кръвь хрьстиньскъ? да се бѣди кръвь твоа на главѣ твоеи. И повелѣ оубити и, и тако расѣкоша и на ждъ. И по сьмь съзваша ся братиа късть, и рече Володимеръ: сь день, иже сътвори Господь, възрадоуемъ ся и възвеселимъ ся въ нь;[1] ибо Господь изъбависъ нъ есть отъ врагъ нашихъ, и покори врагы наша, и съкроуши главы змиискыи, и далъ есть Господь крадьно ихъ намъ. Вземше бо тогда скоты, и овьца, и коня, и вельбѣды, и вежа съ добытъкомь и съ челядьмь, и гнаша Печенѣгы и Торкы съ вежами. И придоша къ Роусь съ полономь великимь и съ славою и съ побѣдою великою отъ своихъ сь. Сьмь же лѣтѣ придоша

bro i konie i bydło, Świętopełk zaś posłał go do Włodzimierza. A gdy przyszedł pytał go Włodzimierz: oto snadź spadła na was kara za krzywoprzysięztwo, albowiem wielekroć przysięgaliście, a mimo to wojowaliście ruską ziemią. Czemużeś nie uczył synów swoich i ród swój nie łamać przysięgi? lecz przelewaliście krew chrześciańską; owoż niech będzie krew twoja na głowie twej. I rozkazał zabić go, i tak rozsiekali go w kawały. A potem zebrali się wszyscy bracia i rzekł Włodzimierz: oto dzień od Pana nam dany, abyśmy się rozradowali i rozweselili w nim. Pan bowiem wybawił nas od wrogów naszych, i upokorzył naszych wrogów, skruszył łby zmij a żywność ich oddał ludziom ruskim. Wzięli bowiem wtedy bydło i owce i konie i wielbłądy i namioty z dobytkiem i z czeladzią, i zajęli Pieczyngów i Torków z namiotami. I przyszli w Ruś z plonem wielkim i ze sławą i ze zwycięztwem wielkiem do domu. Tegoż lata przyszła szarańcza pierwszego dnia sierpnia. Tegoż miesiąca dnia 18 szedł Świętopełk i zbudował gród Juryew, który spalili byli Połowcy. Tegoż lata bił się Jarosław z Mordwą miesiąca marca 4go dnia, i zwyciężony był Jarosław. 1103

Wiersz 2 Арьсланопъ» Ярославъ H. R. T., Арьсланъ Ł. — Коуманъ» Коуманъ Ł. — Коуртъкъ» Коурть Ł. — 4 Белдоузи» Бедюзи Ł., Белдоуза H., Вельдоузи R. T. — 10 взяша къпрашати» оупроси H., и къпроси R. T. — 13 казаше» оучилъ H. R. T. — 14 проливаете» проливаете H., проливаша Ch., проливаешь Ł., проливали есть R., прол. есте T. — 19 сь» се H., сии R. — 26 вельбѣды» вельблады w kodexach, mylnie.

[1]) Psalm CVII, 24.

1103 — 4 прѣхъ, августоуста къ прѣкыимь дьнь. Того же мѣсяца къ осмь на десатыи дьнь иде Скатополкъ и сѣрѣкы городъ Гюрьгевъ, иго же взяша вожьгша Половьци. Того же лѣта ни са Ярославъ съ Мордкомь, мѣсяца марта къ четвертыи дьнь, и побѣженъ бысть Ярославъ.

86. Къ лѣто ҂ѯхѳ. Ведена дьщи Володареа за цѣсарѣвичь за Алѣѯиниць, Цѣсарю городоу, мѣсяца июлиа къ два десатыи. Къ тѣмь же лѣтѣ ведена Передъславка, дьщи Скатополъча, къ Оугрѣхъ, за короленичь, августоуста къ два десате прѣкыимь дьнь. Тѣмь же лѣтѣ приде митрополитъ Никифоръ къ Роусь, мѣсяца декабря къ шестыи дьнь. Того же мѣсяца прѣставися са Кыеславъ Ярополъчичь, къ три на десатыи дьнь. Того же мѣсяца къ осмь на десатыи Никифоръ митрополитъ на столѣ посаженъ. Сего же лѣта исходаща, посъла Скатополъкъ Пѣтѫтѣ на Мѣньскъ, а Володимеръ посъла сына своего Ярополъка, а Ольгъ самъ иде на Глѣба, поемьше Данъіда Кысеславича; и не оусъпѣша кыѣтоже, и къзратишя са опать. И роди са оу Скатополъча сынъ, и нарекоша има емоу Брячиславъ. Къ се же лѣто бысть ѕнамениѥ: стояше слъньце къ крѫгу, а по срѣдѣ крѫга крыстъ, а по срѣдѣ крыста слъньце, а къпѣ крѫга ока полъі два слъньца, а надъ слъньцьмь кромѣ крѫга дъга, рогома на сѣверъ; тако же ѕнамениѥ и къ лоунѣ тѣмь же образъмь, мѣсяца февраля къ четвертыи, и патыи и

86. Lata 6612 prowadzono córę Wołodarową za cesarzewica, syna Alexego, do Carogrodu, miesiąca lipca dnia 20. Tegoż lata prowadzono Predsławę córę Świętopełkową do Węgier za królewica, w sierpniu 21 dnia. Tegoż lata przyszedł metropolita Nicefor na Ruś, miesiąca grudnia 6 dnia. Tegoż miesiąca umarł Więcesław Jaropełkowicz dnia 13. Tegoż miesiąca dnia 18 metropolita Nicefor na stolicy posadzon. Pod koniec tegoż lata posłał Świętopełk Pątętę na Mińsk, a Włodzimierz syna swego Jaropełka, a Oleg sam szedł na Gleba wziąwszy Dawida Wszesławicza, i nic nie zdziaławszy wrócili nazad. I narodził się syn Włodzimierzowi i dano mu imię Bręczysław. Tegoż lata było znamię: słońce stało w kole, a w środku koła krzyż, a w środku krzyża słońce, a zewnątrz koła po obu stronach dwa słońca, a nad słońcem poza kołο tęcza, rogami na północ. Takież znamię było i w xiężycu, tymże samym sposobem, miesiąca lutego dnia 4go, 5go i 6go w dzień na *słońcu* przez trzy dni, a nocą na xiężycu przez trzy nocy.

Wiersz 3 Гюрьгевъ] Гоурьгокъ H. — 9 Алѣѯиниць] Олѣѯиниць w kodexach, mylnie. — 11 Передъславка] Передъеславка w kodexach, mylnie. — 16 Того же мѣсяца] Въ тѣмь же лѣтѣ H., mylnie. — 17 Того же... десатыи niema H.

шестыи дьнь, въ дьне по три дьни, а въ нощи въ лоунѣ по три нощи.

Въ лѣто ҂ѕхгі., оували са врьхъ свѧтаго Аньдрѣꙗ. Въ се же лѣто постави митрополитъ епископа Амфилохиꙗ Володимерю, мѣсѧца авгоуста въ два десѧтыи седьмыи дьнь. Тъмь же лѣтѣ постави Лазарꙗ въ Переꙗславли, ноꙗврꙗ въ два на десѧтыи. Тъмь же лѣтѣ постави Минѫ Полотьскоу, декабрꙗ въ три на десѧтыи дьнь. Тъмь же лѣтѣ ꙗви са звѣзда съ хвостъмь, на западѣ, и стоꙗ мѣсѧць. Того же лѣта пришьдъ Боиꙗкъ зимѣ на Зарѫбѣ, и побѣди Торкы и Берендѣꙗ.

Въ лѣто ҂ѕхді., Воѥвашѧ Половьци около Зарѣчьска, и посъла по нихъ Свѧтоплъкъ Ꙗнꙗ Вышѧтича и брата ѥго Пѫтѧтѫ, и Иванъка Захарнича Козарика, и оугонишѧ Половьцѧ до Доунаꙗ, полонъ отꙗшѧ, а Половьцѧ исѣкошѧ. Въ се же лѣто прѣстави са Ꙗнъ, старьць добрыи, живъ лѣтъ девѧть десѧть, въ старости маститѣ; живъ по законоу божию, не хоужьшии бѣ прьвыхъ правьдьникъ. Отъ него же и азъ многи словеса слышахъ, ꙗ же въписахъ въ лѣтописьць. Бѣ бо мѫжь благъ, и кротъкъ, и съмѣрьнъ, отъгрѣбаꙗ са въсꙗкыꙗ вещи. Ѥго же гробъ ѥсть въ печерьскъмь монастыри, въ притворѣ, идѣже лежить тѣло ѥго положено мѣсѧца июниꙗ въ два десѧть четвертыи. Въ се же лѣто постриже са Єѵпраѯиꙗ, Вьсеволожа дьщи, мѣсѧца декабрꙗ въ шестыи. Въ то же лѣто при-

1104 — 6

Lata 6613 zawalił się wierzch u ś. Andrzeja. Metropolita postanowił Amfilocha biskupem we Włodzimierzu, miesiąca sierpnia dnia 27. Tegoż lata postanowił Łazarza w Perejęsławiu listopada 12. Tegoż lata postanowił Minę w Połocku dnia 13 grudnia. Tegoż lata ukazała się gwiazda z ogonem na zachodzie, i stała miesiąc. Tegoż lata przyszedł Boniak zimą na Zarębie i pobił Torków i Berendejów.

Lata 6614 wojowali Połowcy około Zarieczska i posłał na nich Świętopełk Jana Wyszętycza i brata jego Pątętę i Iwana Zacharycza, Kozaryna, i dognali Połowców nad Dunajem, zdobycz odebrali, a Połowców wysiekli. Tegoż lata umarł Jan, starzec dobry, przeżywszy lat 90, w sędziwej starości. Żyjąc według zakonu bożego dorównał pierwszym sprawiedliwym; od niego i ja mnogo słów słyszałem i wpisałem je w latopis. Był to bowiem mąż zacny i łagodny i skromny, wstrzemięźliwy we wszelkiej rzeczy. Jest i grobowiec jego w peczerskim monastyrze, w kruchcie w której ciało jego złożono miesiąca czerwca dnia 24. Tegoż lata postrzygła się Eupraxya, córa Wszewłodowa, miesiąca grudnia dnia 6. Tegoż lata przybiegł Zbygniew do Świętopełka. Tegoż lata było zaćmienie słońca w sier-

Wiersz 2 нощи» ноуи H., нощь Ł. — 5 Амфилохиꙗ» Анфилохиꙗ H., Амфилофиꙗ R. — 7 Переꙗславли» Переꙗславль w kodexach, mylnie. — 32 Єѵпраѯиꙗ» Єѵпрѧзи w kodexach, mylnie. — 33 Въ то же... Свѧтоплъкоу niema H.

1106 —7 иже Изъѣгнаста къ Скатопълкоу. Того же лѣта помраченіе бысть къ слънцю, августа. Въ то же лѣто постриже ся Скатославъ, сынъ Давыдовъ, княжа Скатославль, мѣсяца февраля въ седмь на десатыи день. Тъмь же лѣтъ побѣдиша Жимятоли Ѳеоѳилавичь, ѳесь братиѣ, и дроужины оубиша десять тысящь.

Tegoż lata postrzygł się Świętosław syn Dawidów, wnuk Świętosławów, miesiąca lutego dnia 17. Tegoż lata Semigolcy zwyciężyli Wszesławiczów wszystkich braci, i drużyny 9 tysięcy zabili.

87. Въ лѣто ,ѕхєі., индикта, краль лоуны четвертое лѣто, а слъньчнаго круга осмое лѣто. Въ се же лѣто престави ся Володимерова княгини, мѣсяца маи въ седмыи день. Того же мѣсяца коиска Боняк и Зам кона оу Переѳславля. Тъмь же лѣтъ приде Боняк, и Шарокань старъи, и ини князи миоги, и сташа около Лоубна. Скатопълкъ же, и Володимеръ, и Ольгъ, Скатославъ, Мьстиславъ, Ѳеоѳславъ, Ярополкъ идоша на Половьца къ Лоубноу, и въ шестыи часъ дне бродиша са оурѣзъ Соула, и каикоша ся на ня. Половьци же оужасоша са, отъ страха не къзмогоша ни стага поставити; въ побѣгоша хватающе кони, а дроужии имаша побѣгоша. Наши же почаша сѣщи, женьщи ѣ, а дроугыя рѣкама имати, и гнаша поля до Хорола. Оубиша же Таза, Боняков брата, а Соугра яша и брата его, а Шарокань ледва оутече. Отъѣгоша же товара своего, иже къзяша роускыи кон, мѣсяца августа въ два на десатыи, и къзвратиша ся къ свои си съ побѣдою великою. Скатопълкъ же приде на заоутрее къ печерьскыи ма-

87. Lata 6615 indykta, w 4 lato cyklu xiężycowego a w 8 lato słonecznego. Tegoż lata umarła xiężna Włodzimierzowa w miesiącu maju dnia 7. Tegoż miesiąca wojował Boniak i zajął konie u Perejesławia. Tegoż lata przyszedł Boniak i Szarukan stary i inni mnodzy xiążęta, i stali około Łubna; Świętopełk zaś i Włodzimierz i Oleg, Świętosław, Mścisław, Więcesław, Jaropełk szli na Połowców ku Łubnu, i w 6tą godzinę dnia przeszli w bród Sułę i krzyknęli na nich. Połowcy zaś przerażeni, ze strachu i sztandaru rozwinąć nie zdołali, jeno uciekali konie chwytając, a drudzy pieszo uciekali; nasi zaś poczęli siec goniąc ich, a drugich rękami imali, i gnali aż do Choroła. Zabili tedy Taza brata Boniakowego, a Sugra brata jego pojmali, Szarukan zaś ledwie uciekł. I odbiegli taboru swego, który wzięło ruskie wojsko miesiąca sierpnia dnia 12; i wrócili do dom z wielkiem zwycięztwem. Świętopełk tedy przyszedł do monastyru peczerskiego w dzień wniebowzięcia ś. Bogarodzicy na jutrznię, a bracia całowali go z wielką radością, że wrogowie nasi zwy-

Wiersz 1 Того же лѣта... краля niema H. — 24 а дроужии... приде niema H, i miejsce próżne zostawione.

мастырь, на оусѣнение святыя богородица, и братию цѣловаша и съ радостию вседоша, яко краду наша побѣжены къ[ы]ша молитвами святыя богородица и великаго отьца нашего Ѳеодосия. Тако бо имѣяше обычаи Святополкъ: коли идяше на коня, или ямо, къ ли поклонивъ ся оу гроба Ѳеодосиева и молитвѣ възъмъ оу игоумена тоу сущаго, то же идяше къ пути свои. Къ то же лѣто престави ся княгини, Святополча мати, мѣсяца генваря въ четвертыи дьнь. Тъмь же лѣтъ, мѣсяца того же, иде Володимеръ, и Давыдъ, и Ольгъ къ Ляхъ и дроугомоу Ляхъ, и сътвориша миръ; и поя Володимеръ за Гюрьгин Ляпинъ дьщерь, Осеневу иноуку, а Ольгъ поя за сына Ляпинъ дьщерь, Гиргеневу иноуку, мѣсяца генваря два на десатыи дьнь. А февраля пятаго трясе ся земля передъ зорями въ нощи.

88. Въ лѣто ,ѕхѳ., заложена бысть црькы святаго Михаила, золотоверьхы, Святополъчимь княземь, въ прьвыи на десате июлия мѣсяца. И конъчаша трапезьницю печерьскаго манастыря, при Ѳеоктисте игоумене, и же заложи поселяниемь Гаврилою, иже и сътяжа. Въ се же лѣто вода бысть велика въ Дънѣпрѣ, и въ Десьнѣ, и въ Припети. Того же лѣта въложи Богъ въ сръдьце Ѳеоктистоу, игоуciężeni byli modlitwami ś. Bogarodzicy i ś. 1107 — 8
ojca naszego Teodozego. Taki bowiem zwyczaj miał Świętopełk: gdy szedł na wojnę lub indziej pokłonił się najpierw u grobu Teodozego i błogosławieństwo wziął od igumena jaki tu był, a wtedy szedł w drogę swą. Tegoż lata umarła xiężna matka Świętopełkowa miesiąca stycznia 4go dnia. Tegoż lata i miesiąca tego szedł Włodzimierz i Dawid i Oleg ku Ajepie i drugiemu Ajepie i zawarli pokój; i pojął Włodzimierz dla Jerzego Ajepową córę, wnukę Osenową, a Oleg pojął dla syna Ajepową córę, wnukę Girgenową, miesiąca stycznia 12 dnia, a 5go lutego było trzęsienie ziemi przed świtem w nocy.

88. Lata 6616 założona była cerkiew ś. Michała, złotowierzcha, przez xięcia Świętopełka dnia 11 miesiąca lipca, i konczyli refektarz w monastyrze peczerskim za Teoktysta igumena, który go założył z rokazu Gleba i nakładem jego. Tegoż lata woda wielce wezbrała w Dnieprze i w Desnie i w Prypeci. Tegoż lata włożył Bóg w serce Teoktystowi igumenowi peczerskiemu, i począł przedkładać xięciu Świętopełkowi,

---

Wiersz 7 или» оли H. R. T. — 15 Гюрьгин» Гюрьга R. T., Гергий H., Юргы Ł. — 17 за сына... Гиргеневъ w H. pomylone. — 19 А февраля... нощи» мѣсяца въ пяты на десатыи дьнь трясе земля передъ вечерними H., mylnie. — 24 трапезьницю» трапезьницы w kodexach, mylnie. — 25 Ѳеоктисте» Ѳектисте H., Ѳеоклисте Ł. — 30 Ѳеоктистоу... печерьскомоу» архимандритоу игоуменоу печерьскомоу H.

1100 — 101 женоу̀ своѝ изѣдаетъ, и сраждꙋ. И по
посл҃оущи сего Колодꙋя, на Касплю. А Давыдъ сѣде Бо҃жьскꙋю, и по семь
изѣдеть Святополкъ Давыдовꙋ Дорогобꙋжь, въ нѣмь же оумре; а Володимеръ
ѣзда сѣдеть Ѡ҃ца своего Ѩ҃рослава.

84. Въ ѧ҃хѳ. Прѣстависѧ сѧ Всеславъ, полотьскыи кнѧзь, мѣсяца априлиа въ четыре на десатыи дьнь, въ девятыи часъ дьне, въ срѣдꙋ. Въ то же лѣто ѹ҃зѣ сѧ Ѩ҃рославъ Ѩ҃рославлѣ Берестии, и иде на Святополкъ, и ѹ҃зѣста и въ градѣ, и имъ и, и оконѣ и привѣдѳ и Кыеву. И моли сѧ о немь митрополитъ и игꙋмени, и оумолиша Святополка, и ѹ҃водиша и ѻ҃т рано҃ю святою Бориса и Глѣба, и сѣняша съ него окованы и поустиша и. Тѣмь же лѣта съѣхꙋшасѧ сѧ вси братиа, Святополкъ, Володимеръ, и Давыдъ, и Ѳльгъ, Ѩ҃рославъ братъ ихъ, на Ꙁолотыи; и присѣлаша Половѣци сълы ѿтъ всѣхъ кнѧзии къ всѣмъ братии, просѧще мира. И рѣша имъ роусьскыимъ кнѧзи: да аще хощете мира, да съѣхꙋшимасѧ сѧ ѻ҃т Сакова. И посѣлаша Половѣца, и сѣлаша сѧ ѻ҃т Сакова, и сътвориша миръ съ Половѣци, и пошла тѣми вѣсти сѡбою, мѣсяца сентѧбриа къ пѧть на десатыи дьнь, и разидоша сѧ радьно. Въ сѐ же лѣто Володимеръ ѹ҃зѣ крилѣ ѻ҃т Смольньстѣ скатыи нагородиа каменъ сѡборнꙋю.

w nim umarł; Włodzimierz zaś dał synowi swemu Jarosławowi.

84. Lata 6609 umarł Wszesław xiążę połocki, miesiąca kwietnia dnia 14, o 9 godzinie dnia, we środę. Tegoż lata powaśnił się Jarosław Jaropełkowicz z Brześcia, poszedł nań Świętopełk i obsaczył go w grodzie i pojmał go i okuł i przywiódł do Kijowa. I prosili za nim metropolita i igumenowie, i uprosili Świętopełka, i przyprowadzili go przed trumny Borysa i Gleba, i zdjęli z niego okowy i puścili go. Tegoż lata zgromadzili się wszyscy bracia: Świętopełk, Włodzimierz i Dawid i Oleg, i Jarosław brat ich na Zołotczy, i przysłali Połowcy posłów od wszystkich xiążąt do wszystkich braci prosząc o pokój. I rzekli im rusccy xiążęta: jeśli chcecie pokoju to zjedźmy się u Sakowa. I posłali Połowcy, i zebrali się u Sakowa; i zawarli pokój z Połowcami, i wzięli zakładników między sobą, miesiąca września dnia 15. Tegoż lata Włodzimierz założył cerkiew kamienną, biskupią, ś. Bogarodzicy, w Smoleńsku.

Wiersz 8 Бо҃жьскꙋю» Бо҃жьскыѧ H. Ł. R. T., mylnie. — 10 ѹ҃зѣ сѧ» ѹ҃зѣша сѧ H. — 12 ѹ҃зѣста» ѹ҃зѣшаѧ H. — 20 братъ ихъ» съ братиемь H., mylnie. — 28 и разидоша сѧ радьно niema H. — 30 Смольньстѣ» Смольньскыѧ w kodexach, mylnie. — 31 сборнꙋю» сборнꙋю H.

Къ лѣто ҂ѯкѳ. Кыѥже Ꙗрославъ Ꙗропълъчитъ изъ Кыѥва, мѣсяца октѳврѳ къ пѧтомѹ. Того же мѣсяца на исходѣ, прѣльстивъ Ꙗрославъ Святопълъчитъ Ꙗрослава Ꙗропълъчита, и ѩтъ и на Волѹрѣ, и приведе и къ отцю Святопълкоу, и оковаша и. Тѣмь же лѣтѣ, мѣсяца декѳврѳ къ дня десатѣмь, приде Мьстиславъ, сынъ Володимерь, съ Новъгородьци; къ бо Святопълъкъ съ Володимерѣмь рядъ имѣахѹ, яко Новоу городоу быти Святопълъю. И посадити сынъ свои къ нѣмь, а Володимероу посадити сына свои Володимери; и приде Мьстиславъ Кыѥвоу, и сѣдоша къ истьбѣ, и рѣша мужи Володимери: се присълахъ Володимеръ сына своего, да се сѣдять Новъгородьци; да пошлѣте сына твоего и идѣть Новоу городоу, а Мьстиславъ да идеть Володимерю. И рѣша Новъгородьци Святопълъкоу: се имѣи, ѥнаже, присълани къ тобѣ, и рекли нѣи тако: не хоуемъ Святопълъча, ни сына его; аще ли дѣя главѣ имѣѥть сынъ твои, то пошли и; сего нѣи далъ Всѣволодъ, и къскърмили ѥсмы соѣ кънадь, а ты ѥси ѩлъ отъ насъ. И Святопълъкъ же много прѣ имѣѧ съ ними, опѣмь же не късхотѣвъшимъ, пошлѣше Мьстислава поидоша Новоу городоу. Къ то же лѣто бѣсть ѕнамение на нѣбесѣ, мѣсяца генѣваря къ дня десать декатѣи дьнь, до трѣ дьни: акы пожарьнаа ѕарѧ отъ къстока и оуга и запада и сѣвера, и бѣсть тако свѣтъ вьсь нощь, акы отъ лоуны цѣлыи свѣтящь сѧ. Къ то же лѣто бѣсть ѕнамение къ лоунѣ,

Lata 6610 uciekł z Kijowa Jarosław Jaropełkowicz miesiąca października 1go. Tegoż miesiąca ku końcowi podszedł Jarosław Świętopełkowicz Jarosława Jaropełkowicza, i pojmał go nad Nurem i przywiódł do ojca Świętopełka, i okowali go. Tegoż lata miesiąca października 20go przyszedł Mścisław syn Włodzimierzów z Nowogrodzanami, miał bowiem Świętopełk z Włodzimierzem układ, że Nowogród weźmie Świętopełk i syna swego tam osadzi, a Włodzimierz posadzi syna swego we Włodzimierzu. I przyszedł do Kijowa Mścisław i usiadł w izbie; i rzekli mężowie Włodzimierzowi: oto Włodzimierz przysłał syna swojego, a oto siedzą Nowogrodzanie, niech wezmą syna twojego i idą do Nowogrodu, a Mścisław niech idzie do Włodzimierza. I rzekli Nowogrodzanie Świętopełkowi: otośmy xiążę przysłani do ciebie; powiedziano nam tak: nie chcemy Świętopełka ni syna jego; jeśliby syn twój dwie głowy miał, to poszlij go. Tego nam dał Wszewłod i wychowaliśmy sobie xiążęcia, a tyś poszedł od nas. I miał Świętopełk długi spór z nimi, a ponieważ nie chcieli *przystać*, wzięli Mścisława i poszli do Nowogrodu. Tegoż lata było znamię na niebiosach miesiąca stycznia 29 dnia, przez trzy dni, jakby łuna od wschodu i południa i zachodu i północy, i było przez całą noc takie światło jakby od xiężyca w pełni świecącego. Tegoż lata było znamię na xiężycu miesiąca lutego, 5go dnia. Tegoż miesiąca dnia 7go było znamię w słońcu, ogrodziło

1103

Wiersz 7 декѳврѳ» октѳврѳ H. — 12 къ нѣмь... свои niema H. — 24 кънадь» кънаѕь H.

1110 то се не стѣмъ водяше ихъ, нъ ангелъ вдяше предъ ними къ нощи и къ дне. Тако и се пакленіе нѣкоторое показъіклше, емоу же бъ бъіти, яже и бъість: на которое бо лѣто не се ли ангелъ нозъ бъість на иноплеменьникъі и сзностатъі, ниоже реге: ангелъ предъ тобоу предидетъ;[1]) и пакъі: ангелъ твои бъди съ тобоу. Ниоже пророкъ Давъідъ глаголетъ: яко ангеломъ своимъ заповѣсть о тебѣ съхранити тѧ.[2]) Ако же пишетъ премждрън Епифаніи: къ коемоу же тълоу ангелъ приставленъ: ангелъ облакомъ и мъглам, и снѣгоу, и градоу, и мразоу, ангелъ гласомъ и громомъ, ангелъ зимъі и зноемоу, и осени и весньі и лѣта, всемоу доуховоу твореніе его на земли, и тамнъіи безъдънъі, и сѣть съкроенъі подъ землею, и преисподнии тъмъі, и сѣдіи въ безъдънахъ, бъівшии древле врьхоу земли, отъ нея же тъмъі, вечеръ и нощь, и сѣтъ и дьнь, къ всѣмъ тълесъімъ ангели приставлени. Тако же ангелъ приставленъ къ которомоу оубо земли, да съблюдаетъ кождо земль, аще сѣть и погани. Аще божии гнѣвъ бъідетъ на коу оубо землю, повелѣемъ ангелоу томоу на коу оубо землю бранныя пути; то онои земли ангелъ не въспротивитъ са повелѣнию божию. Ако и се бъіше и на нъі наведе Богъ, грѣхъ ради нашихъ, иноплеменьникъі погании, и побѣждахѧтъ нъі повелѣниемь божиимь: они бо бѣхѫ водими ангеломь, по повелѣнию божию. Аще ли

zjawisko ukazywało co się stać miało i stało się, albowiem na drugi rok nie anioł że to był wodzem na innoplemieńców i wrogów? jako powiedziano: anioł przed tobą idzie; i znowu: anioł twój będzie z tobą. Jakoż i Dawid prorok mówi: aniołom swoim poleci strzedz ciebie. Takoż pisze wielce mądry Epifani: każdemu stworzeniu przydany jest anioł; anioł obłokom i mgłom i śniegowi i gradowi i mrozowi, anioł głosom i gromom, anioł zimie i skwarowi, i jesieni i wiośnie i latu, wszelkiemu duchowi stworzenia jego na ziemi, i tajnej otchłani, i są skryci pod ziemią i w ćmach podziemnych i w otchłaniach znajdują się, którzy byli dawniej na wierzchu ziemi, od których zmrok, wieczór i noc, i światło i dzień; wszystkim stworzeniom przydani są aniołowie. Tak też anioł przydany jest każdej krainie, aby strzegli każdą krainę chociażby byli i poganami. Jeśli bowiem gniew boży będzie przeciw którejkolwiek krainie, każe aniołowi temu na którąkolwiek krainę wojną iść; a wtedy anioł krainy tej nie sprzeciwi się rozkazowi bożemu. Jakoż tak było; i na nas nawiódł Bóg z powodu grzechów naszych innoplemieńców pogańskich i zwyciężali nas z rozkazu bożego, albowiem wiedzeni byli z rozkazu bożego przez anioła. Jeśli kto rzeknie, że niemasz aniołów u pogan, niech słucha jako Alexander macedoński wojsko na Daryusza zebrawszy i wyprawiwszy się, i zwyciężywszy ziemię wszys-

Wiersz 10 съхранитъ» съ хранить w kodexach, mylnie.
[1]) Exod. XXIII, 23. [2]) Psalm XC, 11.

къто реуетъ: яко аггела имѣстъ оу погапыихъ, да сѣкѣнитъ, яко Алеѯандъроу маидоньскомоу онлъуиѣъшю на Дарига, и пошьдъшю комоу, и побѣдиѣъшю ѯемлѧ вьсѧ отъ къстокъ и до ѯападъ, и поби ѯемлѧ ерогиьѣьскыѧ, и поби Ѧрама, и приде къ острокы морьскимъ. И крати лице свое къѯрити къ Иерогсалимъ, побѣдити Жидъ, ѯапеже бѣхѫ мирьни съ Дарисмь, и помо- де съ вьсѣми коп его, и ста на товарищи и поуи. И присъпѣ ноуь, и лежа на ложи своемь по средѣ шатьра; отъверѣзъ оуи свои, и видѣ мажа стоѧща надъ нимь, и мьчь нагъ къ рѫцѣ его, и обнажие мьча его яко мълнии, и ѯапражс мьчемь своимь на главѣ цѣсарѣвѣ. И оужасе са цѣсарь велми, и рече: господи, не оубии мене! И рече комоу аггелъ: посъла ма Богъ оумилати цѣсара великыма предъ тобоѭ и люди многи, азъ же хожю предъ тобоѭ, помогаю ти; а къ- ниѣ кѣдаи, яко оумрьши, понеже помъıслилъ вси къѯрити къ Иерогсалимъ, ѯъло съгворити ерѣсь божиимъ и къ людьмъ его. И рече цѣсарь: молю ти, о господи, отъпоусти мьнѣ грѣхъ раба твоего; аче не любо ти, а вороуь са домоу моемоу. И рече аггелъ: не бои са, иди пѫтьмь твоимь къ Иерогсалимоу, и оуѯриши тоу къ Иерогсалимѣ мажа къ обли- чию мое, брѣѯо пади на лицѣ своемь и поклони са мажю томоу, и вьсе, ѯже реуетъ къ тобѣ, сътвори, не престаии рѣчи

tką, od wschodu aż do zachodu podbił 4110
Egipt, i podbił Arama, i przyszedł w ostrowy morskie, i obrócił lice swoje wziąć Jerozolimę, zwyciężyć Żydów, ponieważ z Daryuszem w pokoju zostawali; i poszedł ze wszystkiem wojskiem swojem i stał obozem i spoczywał. I nastąpiła noc, i leżał na łożu swojem śród namiotu. I otworzywszy oczy swoje, widział męża stojącego nad sobą a miecz nagi w ręku jego, a oblicze miecza jego jako błyskawice; i zamierzył się mieczem swoim na głowę królewską. A król przeląkł się wielce i rzekł: Panie nie zabijaj mię. I rzekł mu anioł: posłał mię Bóg upokorzyć króla wielkiego przed tobą i ludy mnogie, ja tedy chodząc przed tobą pomagam ci; a teraz wiedz, że umrzesz, ponieważ umyśliłeś zdobyć Jerozolimę, krzywdę wyrządzić kapłanom bożym i ludowi jego. I rzekł król: błagam cię Panie! odpuść teraz grzech sługi twego, jeśli ci to nie podoba się, to wrócę ku domowi memu. I rzecze anioł: nie bój się, idź drogą swoją do Jerozolimy, i ujrzysz tu w Jerozolimie męża na podobieństwo moje; prędko upadnij na twarz swoją i pokłoń się mężowi temu, i wszystko co ci powie uczyń, a przestrog jego nie przestąp, bowiem w on dzień, w którym przestąpisz jego przestrogi, umrzesz. I powstawszy król szedł do Jerozolimy, a przyszedłszy pytał kapłanów: idąli na Daryusza? I pokazali mu xięgi Daniela

---

Wiersz 2 Алеѯандъроу» Олеѯандъроу H. — 13 видѣ» иди H. — 15 мълнии» молоньи H. — 17 господи tak P., niema H., Ch. — оубии» кии H. — 21 оумрьши» оумерети H., mylnie. — 29 Иерогсалимѣ» Иерогсалими H., mylnie. — къ обличию мое» къ обличьемь моемь H., къ обличьемь моемь Ch.

1110 — 11 емоу; къ нь же дьнь преставлшюи рать его, и оумрьши, и бъстать цесарь, иде къ Иероусалимъ, и пришьдъ, къспроси еллинъ: иде ли на Дарин? И покьзаша емоу книгы Даниила пророка, и рекоша емоу: ты иси козьлъ, а онъ овънъ, и потъпчеши и къзмеши цесарьство его. Се оубо не ангелъ ли вожаше Алеѯандра? не погань ли побѣжаше, и вьси Елини коумиропослоужебьници? Тако и си погании попоущени грѣхъ ради нашихъ. Се же вѣдомо вьдн, яко къ христианехъ не единъ ангелъ, нъ мъного христина са, паче же къ благовѣрьнъмъ кънаѯъмъ нашимъ. Къ противоу божию повелѣнию не могоуть противити са, нъ молять Бога прилѣжьно за христианьскъмъ люди. Яко же и бъсть: молитвами святъіа богородица и святъіхъ ангелъ оумилосрьди са Богъ, и посъла ангелы къ помощь роусьскъмъ кънаѯъмъ на погань. Яко же рече къ Моисиемь: се ангелъ мои предъ поидеть предъ лицьмъ твоимь;[1]) яко же рекохомъ прѣже. Знамение се бъсть мѣсаца февроалиа къ пѣтъіи на десате дьнь, исходящю семоу лѣтоу осмь на десатоу.

90. Къ лѣто ,ѕхоі., вложи Богъ Володимероу къ сръдьце, и нача глаголати братоу своемоу Святопълкоу, понѣжаи его на погань, на весьнѣ. Святопълкъ же повѣда дроужинѣ своеи рать Володимерь. Они же рекоша: не врѣма нъінѣ погоубити

proroka, i rzekli mu: ty jesteś kozieł a on baran, i pobijesz go, i weźmiesz królestwo jego. Owoż nie aniołli wiódł Alexandra? nie podbijałże on pogan i wszystkich Helenów bałwochwalców? Takoż i ci poganie dopuszczeni z powodu grzechów naszych. To też niech będzie wiadomo, że przy chrześcianach nie jeden anioł, lecz tyle ilu się ochrzciło, osobliwie zaś przy prawowiernych xiążętach naszych. Atoli rozkazom bożym nie mogą się sprzeciwiać, jeno błagają Boga usilnie za chrześciańskich ludzi. Tak też i było: modlitwami świętej Bogarodzicy i świętych aniołów zmiłował się Bóg i posłał aniołów w pomoc ruskim xiążętom na pogan; jako rzekł i Mojżeszowi: oto anioł mój pójdzie przed obliczem twojem, jako już pierwej powiedzieliśmy. Znamię to było miesiąca lutego 11go dnia, gdy się kończył ten rok 18.

90. Lata 6619 włożył Bóg Włodzimierzowi w serce, i począł mówić bratu swojemu Świętopełkowi pobudzając go przeciw poganom na wiosnę. Świętopełk zaś powiedział drużynie swojej rzecz Włodzimierzową. Oni zaś rzekli: nie pora teraz, pogu-

Wiersz 7 и tak P., niema H., Ch. — 8 Алеѯандъра» Олеѯандъра. — 12 не niema H. — 25 исходящю» исходяще H., mylnie. — 31 дроужинѣ» дроужини H. Ch., mylnie. — 32 врѣма» керема H.

[1]) Exod. XXXII, 34.

смрьдъı отъ ролии. И посла Свѧтоплъкъ къ Володимерю, глаголѧ: да бъıховѣ сѧ сънѧли, и о тъмь подоумали бъıхомъ съ дроужиноѭ. Посълании же приидошѧ къ Володимероу и повѣдашѧ вьсѭ рѣчь Свѧтоплъчѭ. И приидє Володимеръ, и сърѣтоста сѧ на Долобьстѣ и сѣдошѧ въ ѥдинъмь шатърѣ Свѧтоплъкъ съ своѥѭ дроужиноѭ, а Володимерь съ своѥѭ дроужиноѭ. И бъıвъшю млъчанию, и рєчє Володимеръ: братє! тъı ѥси старѣи; поучьни глаголати, како бъıхомъ промъıслили о роусьскои ꙁємли. И рєчє Свѧтоплъкъ: братє! тъı поучьни. И рєчє Володимеръ: како ꙗ хочѭ млъвити, а на мѧ хотѧть млъвити твоꙗ дроужина и моꙗ, рєкѫщє: хощєть погоубити смрьдъı и ролиѭ смрьдъмъ? нъ сє дивьно ми, братє, ожє смрьдовъ жалоуѥтє и ихъ конии, а сєго нє помъıслѧѭщє, ожє на вєсьнѫ начьнєть смрьдъ тътъ орати лошадиѭ тоѭ, и приѣхавъ Половьчинъ оударить смрьда стрѣлоѭ и поимєть лошадь тѫ, и жонѫ ѥго и дѣти ѥго, и гоумьно ѥго ꙁажьжєть; то о сьмь чємоу нє мъıслитє? И рєкошѧ вьсѧ дроужина: право въ истинѫ тако ѥсть! И рєчє Свѧтоплъкъ: сє ѩꙁъ, братє, готовъ ѥсмь съ тобоѭ. И посласта къ Давъıдови Свѧтославичю, вєлѧча ѥмоу съ собоѭ. И въста Володимеръ и Свѧтоплъкъ, и цѣловаста сѧ, и поидоста на Половьци, Свѧтоплъкъ съ сынъмь, Ꙗрославъ и Володимеръ съ сынъми, и Давъıдъ съ сынъмь; възложевъшє надєжѭ на Богоу, и на прѣчистѫѭ

bić smerdów od roli. I posłał Swiętopełk 1111
do Włodzimierza mówiąc: dobrzeby było zjechać się i naradzić o tem z drużyną. Posłani tedy przyszli do Włodzimierza i powiadali wszystką rzecz Świętopełkową. I przyszedł Włodzimierz i spotkali się na Dołobsku, i siedli w jednym namiocie: Świętopełk ze swoją drużyną a Włodzimierz ze swoją drużyną. I gdy było milczenie rzekł Włodzimierz: bracie ty jesteś starszy, pocznij mówić, jakby to nam obmyśleć o ruskiej ziemi. I rzekł Świętopełk: bracie ty pocznij. I rzekł Włodzimierz: gdy ja mówić będę, zarzuci mi twoja i moja drużyna mówiąc: chce pogubić smerdy i rolę smerdów. Ależ to mi dziwno bracie, że żal wam smerdów i ich koni, a o tem nie myślicie że oto na wiosnę pocznie ten smerd orać koniem tym, i wpadnie Połowczyn, przeszyje smerda strzałą i weźmie tego konia, i żonę smerda i dzieci jego, i gumno jego zapali; czemu więc o tem nie myślicie? I rzekła wszystka drużyna: zaiste prawda to jest. I rzekł Świętopełk: oto ja bracie gotów jestem z tobą. I posłali do Dawida Świętosławicza każąc mu z sobą. I wstał Włodzimierz i Świętopełk, i ucałowali się, i poszli na Połowców: Świętopełk z synem, Jarosław i Włodzimierz z synami, i Dawid z synem, położywszy nadzieję w Bogu i w przeczystej jego matce i świętych aniołach jego. I poszli w drugą niedzielę postu, a w piątek byli nad Sułą, w sobotę poszli i byli nad

Wiersz 2 бъıховѣ» бъıхомъ H., бъıхови Ch. — 7 Долобьстѣ» Долобьскѣ H. Ch., mylnie. — 9 дроужиноѭ niema H. — 16 хощєть» хощємъ Ch. — 18 i 19 ожє» иже Ch. — 31 сыномъ» своимъ dodaje Ch.

1111 которь кто и на святыхъ ангелы его. И поидоша въ къторыхъ недѣли поста, а въ пятыхъ въшла на Соутъ; въ сѣботѣ поидоша и въшла на Хоролъ, и тоу и сами поместиша. А въ недѣлю поидоша, въ ню же крьстъ цѣлоують, и придоша на Пселъ, и отъ тѣда сташа на рѣцѣ Голтѣ, и тоу пождаша и вои, и отъ тѣдоу доидоша Кърьсиня, тоу же за оутра въ средѣ крьстъ цѣловаша и къложиша кыждо своѣ надежѣ на крьстъ съ многыми сльзами. И отъ тѣда придоша многы рѣкы въ шестѣѣ недѣлю поста и придоша къ Дономь въ къторыхъ. И оболштиѣша са въ брона, и пѣшьцы изърадиша и поидоша въ градоу Шароуканю; и кънязь Володимеръ приставиѣ полкы свои, сѣдяше предъ пѣшьцы, пѣти тропарь и пождалъ крьста чьстнаго, и иконоу святыя богородица. Поѣхаша въ градоу вечероу сѣдоу, а въ недѣлю къидоша изъ города, и поклонишя са кънязьмъ роуськымъ, и къвесоша рыбы и вино; и переночиша ноць тоу. И за оутра, въ средѣ, поидоша въ Соутроноу, и пришьдъше ѣдьгоша и, а въ четвергъ поидоша къ Дону, а въ пятьницю, за оутра, месяца марта, въ дня десяти четвертыи дьнь, съѣдяша са Половьци, изърадиша пѣшьцы свои и поидоша въ вои. Кънязи же наши къложиша надежѣ своѣ на Бога, и рекоша: оубо съмрьть намъ сѣдя, да сташемъ крѣпько! И цѣловаша са дроугъ дроугъ, и къседъше оти своя на коня, прилѣкахъ

Chorołem, tu i sanie porzucili; a poszli w niedzielę w której krzyż całują, i przyszli nad Psoł, a ztamtąd stanęli nad rzeką Gołtą, i tu czekali na wojsko, a odtąd doszli do Worskli; tu zaś nazajutrz, we środę, krzyż ucałowali i wszelką swoją nadzieję w krzyżu z mnogiemi łzami złożyli; i odtąd przeszli wiele rzek w szóstą niedzielę postu, a we wtorek przyszli nad Don. I przywdziawszy zbroje i pułki uszykowawszy, poszli pod gród Szarukań, a xiążę Włodzimierz przystawił popy swoje, aby przed pułkiem jadąc spiewali tropary i kondaki krzyża świętego, i kanon ś. Bogarodzicy. Podjechali pod gród wieczorem, a w niedzielę wyszli z grodu i pokłonili się xiążętom ruskim, i wynieśli ryby i wino; i wypoczęli przez noc tu. Nazajutrz zaś, we środę, poszli ku Sugrowi, i przyszedłszy zapalili go; a we czwartek poszli od Donu, a w piątek rano, miesiąca marca dnia 24, zebrali się Połowcy, uszykowali pułki swoje i wydali bitwę. Xiążęta zaś nasi nadzieję swoją w Bogu położyli i rzekli: oto nam poledz tu, stańmy krzepko! I całowali jeden drugiego, i wzniosłszy oczy ku niebu wzywali najwyższego Boga. I gdy było spotkanie i bój krzepki, Bóg najwyższy spojrzał na innoplemieńce z gniewem, padali przed chrześcianami. I tak zwyciężeni byli innoplemieńcy i padło mnóstwo wrogów, naszych przeciwników, od ruskich xiążąt i wojska nad potokiem Degeją, i pomógł Bóg ruskim xiążętom. I oddano

Wiersz 8 тѣдоу доидоша] тѣдоу идоша H. — 9 оутра] къутра H. — 10 крьстъ] хрьстъ H. — 11 надежѣ] надежды Ch. — 12 придоша] приидоша H. — 17 ноць] пѣшьцы H. Ch., mylnie. — 23 оутра] къутра H. — 33 къседъше] и поседъше Ch.

Бога къшьнаго. И къкъшю же състжпоу
и кралн крѣпъцѣ, Богъ къшьнии къдрѣ на
иноплеменьникы съ гнѣвъмь, падаѫ прѣдъ
хрьстиникы: и тако побѣженъı бъıша ино-
племенъници. И падоша мноѕи краѕи наши
сложстати прѣдъ роусьскъıмн кънаѕи и бон
на потоцѣ Дегтн, и поможе Богъ роусь-
скъıмъ кънаѕъıмъ. И къдаша хвалѫ Богоу
къ тъ дьнь, и ѕа оутра сѫботѣ настакъшѣ,
праѕдьноваша Лаѕарево къскрьсение и бла-
говѣщение дьнь, и похвалнкъше Бога про-
ходиша сѫботѫ, и къ недѣлѣ прнндоша.
Настакъшю же понедѣльнноу страстьнъıм
недѣлн пакы иноплеменьници събраша пълъı
своѫ многоѫ множьство, и къстжпиша
ихо короле келицни и тьıмами тьıı, и остж-
пиша пълъı роусьскъıм. И посла господь
Богъ ангела къ помощь роусьскъıмъ кънаѕъıмъ: и попдоша половьцьстни пълъци и
пълъци роусьстни, и съражиша са прькоѫ
съ пълъıмъ и трѣсня акъı громъ съраѕнвъшюма ѫелома, и кравь бъıсть люта
межи ними, и падаѫ обои. И постжпи Ко-
лодимеръ съ пълъı своими, и Дакъıдъ
съ пълъı своими, и къдрѣкъше Половьци
къдаша плещи свои на вѣтъ; и падаѫ По-
ловьци прѣдъ пълъıмъ Колодимеровъıмъ,
некидимо бнемн ангелъıмъ, ихо се видѣхѫ
мноѕи человѣци, и главъı летѣхѫ не видимо
стинаемъı на ѕемлѣ. И побиша и къ по-
недѣльнику страстьнъıм мѣсяца марта къ
дьнь десати седмъıи день, изъбиени бъıша ино-
племенъници многоѫ множьство, на рѣцѣ
Сальницѣ, и спасе Богъ люди свои. Сла-

chwałę Bogu tego dnia, a nazajutrz gdy 1111
nastała sobota, obchodzono uroczystość wskrzeszenia Łazarza i dzień zwiastowania, i oddając chwałę Bogu spędzili sobotę, a w niedzielę przyszli. Gdy zaś nastał poniedziałek wielkiego tygodnia, znowu innoplemieńcy zebrali pułki swoje w wielkiem mnóstwie, i wystąpili jako bory wielkie, i krociami obstąpili pułki ruskie. I posłał Pan anioła w pomoc ruskim xiążętom, i poszli połowieckie pułki i pułki ruskie, i w pierwszem spotkaniu wojsk od starcia się szeregów rozległ się trzask jakby gromu, i była bitwa zacięta między nimi, i padali z obu stron. I nastąpił Włodzimierz z swoimi pułkami a Dawid z swoimi, i ujrzawszy ich Połowcy podali tył i uciekli, i padali Połowcy przed pułkiem Włodzimierzowym, bici od niewidomego anioła, jak to widziało wiele ludzi, i głowy niewidomo ścinane leciały na ziemię. I pobito ich w poniedziałek wielkotygodniowy, miesiąca marca 27 dnia; pobito innoplemieńców wielkie mnóstwo nad rzeką Salnicą i zbawił Bóg lud swój. Świętopełk zaś i Włodzimierz i Dawid wychwalali Boga, który dał takie zwycięztwo nad poganami, i wzięli plon mnogi i wszelkie bogactwo i bydło i konie i owce, i jeńców mnóstwo rękami pojmali. I pytali się jeńców mówiąc: czemu was taka siła i wielkie mnóstwo, a niemogliście się oprzeć lecz zaraz uciekaliście? oni zaś odpowiadali, mówiąc: jak mogliśmy bić się z wami, kiedy drudzy nad wami jeździli z orężem jasnym i strasznym,

Wiersz 25 съ пълъı своими niema H. — 34 Сальницѣ, Сольницѣ Ch.

1111 топлъкъ же, и Колодимеръ и Давыдъ, прославиша Бога, даньшаго имъ побѣду такъ на погании; и къзяша полона много, и всякого богатьства много, и скоты, и коня, и овцѣ, и колодьникокъ много изъимаша рѣками. И къспросиша колодьникъ, глаголюще: како васъ толика сила и многое множьство, не могосте са противити, ни къ скорѣ побѣгосте? Си же отъкѣщекаша, глаголюще: како можемъ бити са съ вами? а дроужии тѣдиха крьхоу васъ къ оружии святѣ и страшьнѣ, иже помагаху вамъ. Тонъмо се сѣть не ангели ли, отъ Бога посъланн помагать хрьстиѧнъмъ. Се бо ангелъ вложи въ срѣдьце Колодимероу пооучити братиѧ своѧ на иноплеменѣ: пикы, роусьскыи имѣѧи. Се бо, якоже рекохомъ, кидѣние кидѣша въ печерьскыимь манастырѣ, иже стоише стлъпъ огньнъ на трапезъници, таже простѣлъ на црькъвь, и отъ тѣда къ Городьцю. Тоу бо бѣше Колодимеръ къ Радосыни, и тъгда се ангелъ вложи Колодимероу въ срѣдьце, шоуга понужати, якоже рекохомъ. Тъмь же достойно похвалити ангелы, имо же Иоанъ Златооустыи рече: имо ти творяю безмалоудьно пошть, милостинеу имоу бъıти и тихоу оумѣньемъ. Ангели бо, глаголеть, шлють поборьникы на противьныѧ силы воюющиѧ, имъ же есть архангелъ Михаилъ, имо съ дияволъмь тѣла ради Моисѣѧ противѣ са, на къняжь же перьскыи сво-

i pomagali wam. Otoż to są anioły od Boga posłane na pomoc chrześcianom. Aniołło bowiem włożył w serce Włodzimierzowi że zachęcił braci swoich, xiążąt ruskich, na inoplemieńców; to bowiem zjawienie widziano jak powiedzieliśmy w monastyrze peczerskim, które stało słupem ognistym nad refektarzem, a potem postąpiło nad cerkiew a ztąd ku Gorodcowi, tu bowiem był Włodzimierz w Radosynie, i wtedyto gdy anioł włożył mu w serce, począł pobudzać, jakośmy rzekli. Dlatego słuszna jest wychwalać aniołów jako Jan Złotousty rzekł, albowiem oni Stwórcy bezustannie pieją czynią go miłosiernym i łaskawym dla ludzi. Aniołowie bowiem powiadam, są nasi obrońcy walczący z nieprzyjaznemi siłami. Między nimi jest archanioł Michał, który z dyabłem walczył o ciało Mojzeszowe; a z xięciem perskim za wolność ludu potykał się; z rozkazu bożego rozdzielił wszystkie stworzenia, i starszyznę narodów nauczał. Dlatego jednemu opiekę nad Persami poruczył, a Michałowi rozkazał obrzezanych ludzi strzedz, i wytknąć granice ich nie w gniewie nieprzebłaganej zapalczywości, lecz słowem łagodnie wyrzeczonem. Owoż perski zmuszał żydów do służebnictw, a ten do swobody ich prowadził, i usilnie modlitwę do Boga zanosił mówiąc: Panie wszechdzierzco, kiedyż zmiłujesz się nad Jerozolimą i nad grodami judzkimi, którymi już

Wiersz 4 и всякого... много niema H. — 12 страшьнѣ» страшьни H. — 13 не ангели ли» ангели H. — 16 Колодимероу» Мамамахоу dodaje H. — 19 манастырѣ» манастыри w kodexach, mylnie. — 20 трапезъници» трапезъници w kodexach, mylnie. — простѣлъ» простѣлъ H. — 26 Златооустыи» Златоустъ Ch.

бодъı ради людьскъıм противıм сѧ, повелѣнїемь божїимь, ѣсмь тебѣ раздѣлити и ѩзъıкъıмь старѣшинъı наставлѣющїе. Сиѭ же нѣкоего Перснимъ прозрѣти оправдꙗ, Михаила же сущимъ обрѣзанъıмъ людьıмъ съхранити повелѣ, съставити же предалъı ихъ прогнѣвлꙗющемь непрогнѣвлꙗема кротости, иѵ отъ блаженаго нѣкоего неизреченьнаго слова, семоу же работати Иудеѣмъ Персиѭ ждущю, семоу же на свободѫ изшедшю, и прелѣжьно къ Богоу молитвѫ приносящимъ, глаголюще: Господи вьседрьжителю! до колѣ не помилоуеши Иероусалима и градъ людовъıхъ, ихъ же прѣзрѣ семь десатьное лѣто. Его же видѣвшемь и Данилъ летящѣе лице его ако видъ млъниин рещи, очи его ако свѣщи, и мъıшьци его и голени ако видъ мѣди блещаще сѧ, и гласъ слова его ако гласъ многаго народа. Отъ нихъ есть осьла отвращаѩ, и Валама отъ нечистого влъшьвленїа праздноуворим. Отъ нихъ же и мъıı изшедъıи противоу Исоусоу Навгиноу, помощи семоу на противьнъıѧ обрѧзъıмь повелѣвшю. Отъ нихъ есть сѣто и осмь десать тысящь асоуриискинихъ единою ношиѭ порази, и съıи варварьскъıи съмѣси съмрьтиѭ. Отъ нихъ же есть, иже пророка Авакоума въздоухъмь принесъ скоуделиемь до пророка Данила, по средѣ же львъı предѣлта и. Таковии же оубо и тацїи на врагъı изшьль-

siedmdziesiąte lato pogardzasz. Jego też widział Daniel: policzki jego migotały jak błyskawice, jak świece oczy jego, a muszkuły i golenie jego błyszczące jak miedź, a głos słowa jego jak głos mnogiego ludu. Z nich jest i ten który osła odwrócił, a Balama od nieczystego czarodziejstwa powstrzymał. Z nich jest i ów co z mieczem dobytym stanął w obec Jezusa Nawowego *oznajmując* że ma rozkaz pomagać mu przeciw nieprzyjaciołom. Z nich jest i ten co 180 tysięcy Asyrów jednej nocy zabił, i sen barbarzyńców zamienił w śmierć. Z nich jest i ten który Habakuka proroka wskok przeniósł powietrzem do proroka Daniela, i pośród lwów nakarmił go. Ci to więc i tacy wrogów zwyciężają. Takim był bogokrasy Rafał, który jednej ryby wyciął wnętrzności, i opętaną dziewczynę wyleczył, i ślepemu starcowi dał widzieć słońce. Azaliż niesą godni czci wielkiej ochraniając nasze życie? Nie tylko bowiem aniołowie otrzymali rozkaz być obrońcami ludów, jak powiedziano: gdy najwyższy rozdzielał narody, rozsadził syny Adamowe, położył granice narodom według liczby aniołów; lecz i każdy z ludzi wiernych otrzymał anioła. Gdy bowiem dziewczyna Rodi powiedziała apostołom, że przede drzwiami stoi Piotr uciekłszy przed obliczem Heroda, powiedzieli niemający wiary: anioł jego jest. Świadczy to i sam Pan mówiąc: 1111

Wiersz 3 старѣшинъı» старшинъı H. — 14 людовъıхъ» Людовъ Ch. — 15 видѣвшемь» видѣвшемъ H. — 17 млъниин» молъниинъı H., mylnie. — 23 Навгиноу» Наоугиноу H. — 25 асоуриискинихъ» соурiиськинихъ w kodexach, mylnie. — 26 порази» порази H. — 27 варварьскъıи» варварьскъıхъ H. — 28 Авакоума» Аввакоума Ch. — 29 скоуделиемь» скоульцинемь H.

1111 стоуштъ. Тако же есть и богодѣленыхъ Рафаилъ, отъ единыя рыбы оугреза жрьтникы, бѣсьноующаѧ ся отроковицѣ изѣѧли, и слѣпа старыца сѣнѣца видѣти сътвори имоу. Оубо не великыхъ ли ѹбѣстии достоини сѫть, нашѣ жизнь храняще? Не тъкмо бо хранителе мѫжькъмъ поколѣнии бѣша ангели, ако же реченo бысть: егда раздѣляше вышнии мѫжькы, ихъ же разсѣя сѣнѣ Ѳдамовы, поставн предѣлы мѫжькъмъ по числоу ангелъ божиихъ;[1] нъ и вѣрьнъмъ члвкѣлюбъмъ комоужьдо дости ся ангелъ. Ибо отроковица Роди изъглаголавъшн апостолъ предъ дверьми стоящю Петроу, Иродова лица изѣѧтъшю, глаголахѫ не имѣщи вѣры: ангелъ его есть. Свѣдѣтельствоуѣть же и самъ Господь, глаголѧ: видите и не радите единого отъ малыхъ сихъ; глаголѣ бо вамъ, ако ангели ихъ видѣть лице вѣчноу отьцѣ моего, сѫща на небесѣхъ.[2] Ѥще же и кожижьдо црькъви хранителя ангела приставн Христосъ, ако же отъмрѣкаѣть Иоанноу, глаголѧ: рьци ангелоу сѫщемоу въ црькъви смоуреньстѣ: видѣхъ твоѭ ницѣтѫ и скрѣбь, нъ богатъ есн.[3] Добро изѣѧстно оубо есть любящимъ насъ ангелъмъ, ако насъ ради въ Владъцѣ молящимъ ся, ибо слоужебьнии доуси сѫть, ако же и апостолъ глаголеть: въ слоуженне съленъ хотащимъ ради наслѣдити съпасенне.[4] Ихъ же и поборьникы,

strzeżcie się i nie pogardzajcie jednym z tych małych, powiadam bowiem wam, że aniołowie ich widzą zawsze oblicze ojca mojego, który jest w niebiosach. Nadto i każdemu kościołowi Chrystus dał anioła stróża, jak to objawił Janowi, mówiąc: rzeknij aniołowi, który jest nad kościołem smyrneńskim: widziałem twoje ubóstwo i niedolę, lecz bogaty jesteś. Wiadomo jest bowiem dobrze, że aniołowie nas kochający za nami do władcy modlą się; bowiem służebnymi duchami są, jak apostoł mówi: na posługi posyłani bywają dla tych, którzy mają odziedziczyć zbawienie. Są też oni zastępcami, jak i teraz słyszałeś Daniela, który widział Anioła Michała w czasach zagniewania przeciw Persom *występującego;* Pers bowiem zmuszał lud do służebnictwa, jakośmy powiedzieli; a ten starał się jeńców wyswobodzić. I zwyciężył Michał przeciwnika, bo żydowie Eufrat przeszedłszy od niego potem otrzymali siedlisko, i gród i kościół zbudowali. Powiada także wielki Epifani: każdemu narodowi przydany jest anioł, a w piśmie *świętem* do Daniela powiedziano: anioł władca Helenów, i Michał władca Żydów. Powiedziano też: i ustanowił ustawę według liczby aniołów. Także znowu Hipolit pojaśniając Daniela, mówi: lata 3go Cyrusa króla, ja Daniel płakałem 3 tygodnie, w pierwszym miesiącu uspokoiłem się, modląc

Wiersz 3 бѣсьноующаѧ ся» бѣсьноующе ся H. — 4 сѣнѣца» сѣнѣцѣ H. — 7 хранителе» хранитель H. — 13 Роди» Ради H. Ch., mylnie. — 15 изъглаголавъшн» изѣѧ H., изѣѧтъ Ch. — 17 самъ» сынъ H. Ch., mylnie. — 20 сѫща» сѫщю w kodexach, mylnie. — 24 смоуреньстѣ» исмоуреньстѣ H. Ch., mylnie. — 31 поборьникы» и съборникы dodaje H.

[1]) Deuter. XXXII, 8. [2]) Mat. XVIII, 10. [3]) Jan Objaw. II, 8, 9. [4]) Paweł. Hebr. I, 14.

ико же и нынѣ слышалъ еси Даниле како
изыди архангела Михаила Персьскъ, къ
тебѣ прогнѣванна, нашея ради свобо-
ды. Се бо людьмъ работати Персьскъ на-
5 шимъ, ико же речено бысть, съ же раздрѣ-
шити плѣньныя тѣмяше са. И одолѣеть
Михаилъ противьникоу, ико Ефратъ Жи-
доке прѣшьдъше, отъ него пакы селение
приимша, и градъ и прыкъкь съзъдаша.
10 Тако же и великыи Епифании къпа: ко-
емоужьдо мужикоу ангелъ приставльенъ, и
съписание къ Даниилоу глаголя: ангелъ
властели Санимъ и Михаила властела
Июдеискъ; глаголеть же: и постави оу-
15 стави по числоу ангелъ. И се пакы
ико же Ипполитъ тълкоуеть Даниила: въ
лѣто третее Коуря цесаря, мужь Даниилъ
плачахъ са три недѣли, прѣлаго же мѣсяца
съмирихъ са, моля Бога дьнии два десяти
20 и седмь, проса отъ него отъкровениа
тайнъ; и оуслышахъ отьць поусти слово
твое, глаголя хотящее бытн имъ; и бысть
на великыи лѣпо бывсть тоу са имѣти, идѣже
хотѣше и грѣхъ отъпоущати; и въходъ
25 оуи сион, видѣхъ, и се мужь одѣянъ къ
багърь. Прыкъи рече видѣвшимь, яко Га-
вриилъ ангелъ лета; сьда же не тако, въ
видъ самого Господа, видъ же не съвър-
шена уклонена, въ образѣмь уклонѣкымъ
30 явлениюца са, ико же глаголеть: и се мужь
одѣянъ къ пьстро, и владѣи его препоя-

się do Boga 21 dni, prosiłem u niego od- 1111
krycia tajemnic. I usłyszawszy ojciec wy-
puścił słowo swoje zwiastując co miało na-
stąpić, i było wielkiej piękności to co miało
nastąpić, gdzie też i grzechy miały być odpu-
szczone. I podniosłszy oczy swoje widzia-
łem, a oto mąż odziany w purpurę, pier-
wszem zjawieniem rzekł jakoby leciał anioł
Gabryel, tu zaś nie tak, lecz jest zjawienie
samego Pana, zjawienie niezupełnie czło-
wieka, lecz w postaci człowieczej pojawia-
jącego się, jak powiedziano: i oto mąż
odziany w pstrociznę, a lędźwie jego opa-
sane złotem czystem, a ciało jego jako
Tarsys, a lica jego jako błyskawice, a oczy
jego jako świece ogniste, a muszkuły jego
i plecy podobne do miedzi czystej, a głos
jego jako ludu mnogiego. I padłem na zie-
mię, a oto jął mię ręką jakoby człowiek, i
wraz postawił mię na kolana, i rzekł do
mnie: nie bój się Danielu! wieszli dla czego
przyszedłem do ciebie? oto walczyć chcę
z xięciem perskim. Lecz ci powiadam co
napisano w pismie prawdy, niemasz nikogo
coby się mnie w tem opierał, prócz Michała
xięcia waszego. Jego bowiem zostawiłem tu.
Od tego zaś dnia jął się modlić przed Bo-
giem twoim; wysłuchał modlitwę twoją, i
puszczon jestem do walki z xięciem perskim.
Była pewna rada nie puszczać ludzi; skoro
zaś modlitwa twoja skończona, sprzeciwiłem

Wiersz 2 **изыди**» **изъиди** H., mylnie. — 5 **раздрѣшити**» **раздрѣшити** H., **раздрѣшити** Ch. — 7 **Ефратъ**» **Ефратъ** w kodexach, mylnie. — 8 **прѣшьдъше**» **пришьдъше** H., **прѣходъше** Ch. — 12 **ангелъ**» **властели Персъмъ** и dodaje Ch. — 16 **Ипполитъ**» **глаголеть** dodaje H. — 26 **Прыкъи**» **Прыкъимь** Ch. — **яко**» **яки** H. Ch., mylnie.

1111 сама ѯмтъмь умстъмь, и тѣло его акы Ѳарсисъ, и лице его акы мълнии, и очи его акы свѣщи огньнѣмь, и мышьци его и плещи подобьни мѣди чисте, и гласъ его акы народа многа.[1] И падохъ на ѯемлѭ, и се и ма акы рѫка реуи уложѣкоу, и коѣне въстави ма на колѣноу, и рече къ мънѣ: не бои са, Данииле! къси, ѣсто ради придохъ къ тобѣ? Врѣмь хоуѣ съткорити съ кънаѯьмь перьскъмь. Къ повѣдаю ти писаниѥ, къ писании истьиьнѣмь, и нѣсть никого же прѣща са о сьмь съ мною, разѣ Михаила кънаѯа вашего. Того бо остависъ тоу. Отъ него же бо дьне оустрьми са молити прѣдъ Богъмь тконмь, оусълъша молитвѫ твою, и поущенъ есмь аѯъ врѣмь съткорити съ кънаѯьмь перьскъмь; съвѣтъ нѣкоторъмь късть не отъпоустити люди, да скоро оуво бѫдеть молитва твоа съвършена, противихъ са ему и останихъ тоу Михаила кънаѯа вашего. Къто есть Михаилъ, разѣ ангела прѣдълъго людьмь, ако и къ Моисиеви глаголеть: не пълмь съ вами ити на пѫть, ѯанеже сѫть людие жестокоѫ вѣрою;[2] но ангелъ мои идеть съ вами. Ако же и се, съ божиею помощию, молитвами свѧтъıѫ богородица и свѧтъıхъ ангелъ, въѯратиша са роусьстии кънаѯи къ своѣ си, съ славою великоѫ, къ своимъ людьмъ; и къ вьсимъ странамъ дальнъмъ, рѣкше къ Грѣкомъ, и Жгрѣмъ, и Лахомъ, и Чехомъ, доньдеже и до Рима проиде, на славѫ Богоу, вьсегда и нъıнѣ

się mu, i zostawiłem ta Michała xięcia waszego. Ktoż jest Michał jeśli nie anioł przydany ludziom? jako i do Mojżesza powiada: nie pójdę z wami w drogę, ponieważ jesteście ludźmi twardego karku; lecz anioł mój idzie z wami. Owoż i teraz z pomocą bożą za modlitwami ś. Bogarodzicy i świętych aniołów, wrócili xiążęta ruscy do dom ze sławą wielką, rozchodzącą się u swego narodu i po wszystkich krajach dalekich, mianowicie do Greków i Węgrów i Polaków i Czechów i aż do Rzymu na sławę Bogu zawsze i ninie i teraz i na wieki Amen. Tegoż lata umarła xiężna Wszewłodowa, miesiąca października 7 dnia, i pochowana była w monastyrze u ś. Andrzeja. Tegoż lata umarł Jan biskup czernigowski miesiąca listopada dnia 23.

Wiersz 12 нѣсть› нъı H. — 18 нѣкоторъмь› никоторъмь H. — отъпоустити› отъпоусти H., mylnie.

[1]) Dan. X, 5—6. [2]) Exod. XXXIII, 3.

и присно къ къни, аминь. Того же лѣта прѣставн са къмагъини Евсевложан мѣсяца октября къ седмъин дьнь, и положена бъıсть оу святаго Аньдрея къ манастири. Того же лѣта прѣставн са Нолнъ епнскопъ Чрънигобьскъıн, мѣсяца ноября къ два десати трети.

1111 — 12

91. Къ лѣто ѕхк. Прослакъ ходи на Ятвязи, сънъ Святопълъкъ, и победи и; и пришьдъ съ воинъı посълъ Новоу городоу и пои Мьстнславлъ дъщерь собѣ женѣ, Володимерь вноуки, мѣсяца маи къ два на десатъıн, и приведена бъıсть июния къ два десати деватъıн. Того же лѣта ведоша Володимерьнъ Єфимию къ Оугрѣı за короля. Того же лѣта прѣставн са Давъıдъ Игоревнчь, мѣсяца маи къ два десати патъıн, и положено бъıсть тѣло его, къ два десати деватъıн, къ црькъви святъıя богородица Влахерня на Кловѣ. Тъıмь же лѣтъ прѣставн са Янъка, дъıи Евсевложа, сестра Володимера, мѣсяца ноября къ третин дьнь, положена бъıсть къ црькъви святаго Аньдрея, ıи же ея съдъдалъ отьць ея; тоу бо са ея и постригла оу црькъви тъıи; дѣвок сущи. Исходящю же семоу лѣтоу поставлена Ѳеоктнста епнскопъıа Чрънигоу, игоумена печерьскаго, мѣсяца генваря къ два на десатъıн дьнь, а посаженъ на столѣ къ девати на десатъıи; и радъ ея къıязь Давъıдъ и къıягъıни, ея бо ею отьць доуховьıнъ, и болире и вси людие радовахъ са, ея бо предъ нимъ епи-

91. Lata 6620 Jarosław syn Świętopełkow chodził na Jadźwingów i zwyciężył ich; i przyszedłszy z wojny posłał do Nowogrodu, i pojął sobie za żonę córę Mścisławową, Włodzimierzową wnukę, miesiąca maja dnia 12; a przywiedziona była dnia 29 czerwca. Tegoż lata prowadzono Eufemię Włodzimierzównę do Węgier za króla. Tegoż lata umarł Dawid Igorowicz miesiąca maja dnia 25, i pochowane było ciało jego 29 w cerkwi ś. Bogarodzicy włachermeńskiej na Kłowie. Tegoż lata umarła Janka córa Wszewłodowa, siostra Włodzimierzowa, miesiąca listopada dnia 3; pochowana była w cerkwi ś. Andrzeja, którą zbudował był ojciec jej, tu bowiem i postrzygła się była w cerkwi tej panną będąc. Pod koniec tego lata ustanowiono biskupem czerniehowskim Teoktysta, igumena peczerskiego, miesiąca stycznia dnia 12, a posadzon na stolicy 19. I rad był xiążę Dawid i xiężna, był bowiem jej ojcem duchownym; radowali się i bojarowie i ludzie wszyscy, albowiem przed nim był biskup chorowity i niemogący służby odprawiać, i leżał w chorobie lat 25. Owoż xiążę i lud pragnęli służby biskupiej i za-

---

Wiersz 8 «ѕхк» inidykta dodaje H. — 9 «Ятвязи» Ятвязѣ H., mylnie. — 15 «Єфимию» Оефимию H. — 23 «къ» оу H. — 27 «поставлена» и поставлена H. — 32 «болире» боире H. Ch., mylnie.

1112 — 13 сконъ больнъ и не могъ сложити, и лежа къ болести лѣтъ два десяти пять, тъмь же къняжь и людие жаддхъ епископа сложьша и радоваша ся славяще Бога. Семоу же тако къняжю и братии сущи безъ игоумена, съѣхоупникъшимъ ся братии вьсеи, и нарекоша собѣ игоумена Прохора попа, и къзвѣстиша митрополитоу и княжю Святополъкоу о немь, и посла къняжь митрополитоу поставити его съ радостию, и поставленъ бысть недѣлѣ масленыя въ четвергъ, мѣсяца февраля къ десятыи дань; и тако къпидоша къ посту братиа и съ игоумены.

dowali się Boga chwaląc. Gdy tak się stało a bracia byli bez igumena, zgromadzili się bracia wszyscy i obrali sobie igumenem Prochora kapłana, i uwiadomili metropolitę i xięcia Świętopełka o tem, i rozkazał xiążę z radością metropolicie ustanowić go *igumenem*, i ustanowion był w tygodniu mięsopustnym we czwartek, miesiąca lutego, dnia 9. I tak rozpoczęli bracia post z igumenem.

92. Въ лѣто ,ѕхіа., бысть знамение видѣти въ слъньци въ нрьвыи часъ дьне, бысть вьсѣмъ людьмъ, оста ся слъньца мало, аки мѣсяца доноуъ рогома, мѣсяца марта къ десяти на десатыи дьнь, а лоуны къ десатыи нрѣгъ. Се же бываѣть знамения не на добро. Бываѣть знамения къ слъньци, и къ лоунѣ или звѣздамь не по вьсеи земли; нъ къ которои любо земли аще видѣть знамение, то та земля и видить, а инѣи земли не видить. Тако се дѣяаше, въ дьни Антиохове, бѣша знамения въ Иероусалимѣ, яко ти ся мняхоу ся на въздоусѣ на коняхъ рѣщюще въ оружии, и оружиемь дѣяхоуть. То се биле въ Иероусалимѣ тъкмо, а по инѣмъ земламъ не биле сего. Яко же и бысть знамение въ слъньци, проявляше Святополъкоу съмрьть: по сьмь бо присѣ праздьникъ пасхы, и

92. Lata 6621 było znamię w słońcu o godzinie dnia, widome było wszystkim ludziom: została cząstka słońca jakby xiężyc w dół rogami, miesiąca marca dnia 19, a xiężyca 9 cyklu. Takie zaś znamiona bywają nie na dobre; bywają znamiona w słońcu i w xiężycu lub w gwiazdach nie na wszystkiej ziemi, jeno w którejkolwiek krainie znamię jest, to ta kraina je widzi, a inna kraina nie widzi. Tak było niegdyś za czasów Antyocha, były znamiona w Jerozolimie, zdarzyło się że się zjawiali w powietrzu na koniach uganiający orężnicy, i orężem migali. To tedy było tylko w Jerozolimie, a w innych krajach tego nie było. Owoż tedy znamię w słońcu zwiastowało śmierć Świętopełkową: gdyż potem nastąpiła uroczystość wielkanocna i świętkowano *ją*, po uroczystości rozchorował się xiążę i umarł, xiążę

Wiersz 10 его niema H. — 19 лоуны... нрѣгъ» лоуны къ десатыи в. H., a нрѣгъ лоуны къ десатыи Ch. — 27 къздоуся» къздоуси H. Ch., къздоусѣхъ E. — 31 Яко же и бысть» Якожь бысть H. — 33 праздьникъ» праздьникъ H. Ch., mylnie.

праздьноваша, и по праздьници радоваше
ся къ братоу, а преставленъ ся благовѣрьныи
кънязь Михаилъ, зѣтемьныи Святополъчь,
мѣсяца априлиа къ шести на десятыи дьнь,
5 за Къшегородъмь, и привезоша и къ ло-
дии Къеву, и съвративъше тѣло его, и
въложиша на сани, и плакаша ся по немь бо-
яре и дроужина его вьси, пѣвъше надъ нимь
обычьныя пѣсни, и положиша и црькъви
10 святаго Михаила, ѥи же и самъ съзъда; и
кънагини же его много раздѣли богатьство
монастырьмъ и попомъ и оубогимъ, ако
дивити ся вьсѣмъ человѣкомъ, ако такыя
милостыни никъто же можеть съткорити.
15 На оутрии же, къ семи на десятыи дьнь,
съвѣтъ съткориша Къяне, посълаша къ
Володимероу, глаголюще: поиди, кънаже,
на столъ отьнь и дѣдьнь. Се слышавъ
Володимеръ, плака ся вельми и не поиде,
20 жалѣ ся по братѣ. Къяне же разграбиша
дворъ Патятинъ тысяцьского, и идоша на
Жиды, и разграбиша и. И посълаша пакы
Къяне къ Володимероу, глаголюще: поиди,
кънаже, Къеву; аще ли не поидеши, то
25 вѣси, ако много зъло къздвигнеть ся, то
ти не Патятинъ дворъ, ни съцьскыихъ, ни
Жиды грабити, и пакы ти поидоуть на
истъбь твою и на болѣры и на монастыи-
ра; и вѣдѣвъ отвѣтъ имѣлъ, кънаже, оже
30 ти монастыра разграбять. Се же слышавъ
Володимеръ поиде къ Къеву.

93. Начало кънажения Володимера, сына

prawowierny, Michał, zwany Świętopełkiem, 1113
miesiąca kwietnia dnia 16, za Wyszogrodem
i przywieziono go w łodzi do Kijowa, i
ubrawszy ciało jego i na sanie włożywszy,
płakali po nim bojarowie i wszystka jego
drużyna, piejąc nad nim pieśni zwykłe.
I złożyli go w cerkwi ś. Michała, którą był
sam założył. Xiężna zaś jego mnogo bogactw
rozdzieliła między monastyry i kapłanów i
ubogich, że się wszyscy ludzie dziwowali,
bowiem takiej jałmużny nikt dawać nie był
wstanie. Nazajutrz zaś dnia 17 złożyli radę
Kijowianie, posłali do Włodzimierza mówiąc:
pójdź xiążę na stolec ojcowski i dziado-
wski. To słysząc Włodzimierz rozpłakał się
bardzo i nie poszedł, smucąc się po bracie.
Kijowianie zaś złupili dwór Pątęty tysiącznika,
rzucili się na Żydów i złupili ich. I posłali
znowu Kijowianie do Włodzimierza, mówiąc:
pójdź xiążę do Kijowa; jeśli nie pójdziesz
to wiedz, że wiele złego stanie się. Toć już
nie Pątęty dwór ni setników, lecz i Żydów
rabują, a potem rzucą się na jątrew twoją
i na bojary i na monastyry, i zdasz rachu-
nek xiążę, jeśli monastyry złupią. To sły-
sząc Włodzimierz poszedł do Kijowa.

93. Początek panowania Włodzimierza, syna

Wiersz 1 праздьноваша» праъноваша H. Ch. — 7 болѣре» боѣре H. Ch., mylnie. — 14 милостыни» милости H. — 20 жалѣ ся» жалѣ ся Ch. — 21 и идоша» идоша H. — 25 къздвигнеть ся» оудвигнеть ся H. — 28 болѣры» боѣры H. Ch., mylnie. — 29 оже» иже Ch.

1113 Вьсеволожа. Володимеръ Мономахъ сѣде Кыѥвѣ, въ недѣдѭ, оусърѣтоша же и митрополитъ съ епископы и съ вьсими Кыѩне, съ чьстиѭ великоѭ, сѣде на столѣ отьца своѥго, и дѣдъ своихъ, и вьси людиѥ ради бъиша, и матежь оулеже. Слышавъше же Половьци съмрьть Святоплъчѭ, и съвъкоупивъше ся, и придоша къ Выроу; Володимеръ же, съвъкоупивъ сыны своѩ и сыновьца, иде къ Выроу, и съвъкоупи ся съ Ольгъмъ, Половьци же бѣжаша. Того же лѣта посади сына своѥго Святослава въ Переѩславлѣ, а Вячеслава оу Смольньстѣ. Въ се же лѣто прѣстави ся игоумениꙗ Лазарева манастыря, свята житиѥмь, мѣсяца семтꙗбрꙗ, въ четыре на десятыи дьнь, живъши лѣтъ шесть десять въ чрьньчьствѣ, а отъ рожениꙗ девяносто лѣтъ и два. Въ се же лѣто поѭ Володимеръ за сына своѥго Романа Володаревнѭ, мѣсяца сентебрꙗ въ прьвыи на десятыи дьнь. Въ се же лѣто Мьстиславъ заложи црькъвь каменѭ святаго Николы на кънѧжѣ дворѣ оу тръговища Новѣ городѣ. Того же лѣта посади сына своѥго Ꙗроплъка въ Переѩславлѣ. Тъмь же лѣтѣ поставиша епископа Данила Гюргевоу, а Бѣлогородоу Никитѫ.

Wszewłodowego. Włodzimierz Monomach siadł w Kijowie w niedzielę, wyszli zaś naprzeciw niemu metropolita Nicefor z biskupami i ze wszystkimi Kijowianami ze czcią wielką. Siadł na stolcu ojca swojego i dziadów swoich, a wszyscy ludzie radzi byli, i rozruch uspokoił się. Usłyszawszy Połowcy o śmierci Świętopełkowej zebrali się i przyszli do Wyru. Włodzimierz zaś zebrawszy synów swoich i synowców szedł ku Wyrowi, i złączył się z Olegiem a Połowcy uciekli. Tegoż lata posadził syna swojego Świętosława w Perejęsławiu, a Więcesława w Smoleńsku. Tegoż lata umarła igumena monastyru Łazarowego, świątobliwa żywotem, miesiąca września dnia 14, żywszy lat 60 w zakonie, a od urodzenia lat 92. Tegoż lata pojął Włodzimierz za Romana syna swojego, Wołodarównę, miesiąca września dnia 11. Tegoż lata Mścisław założył cerkiew kamienną ś. Mikołaja na xiążęcym dworze, na targowicy w Nowogrodzie. Tegoż lata posadził syna swojego Jaropełka w Perejęsławiu. Tegoż lata ustanowił biskupem Daniłę w Juryewie, a w Białogrodzie Mykitę.

Wiersz 6 оулеже» вълеже H. — 7 Половьци» Половьцѣ H. Ch., mylnie. — 8 Выроу» Выры H. — 15 Лазарева» Лазорева H. Ch., mylnie. — 23 каменѫ» каменѫ H. Ch. — 27 Гюргевоу» Гоургевоу H. Ch., mylnie.

OBJAŚNIENIA DO NESTORA.

Stronica 550, wiersz 3. **отъ кѫдоу ѥсть пошла роусьскаꙗ ꙁемꙗ.** Wyrażenie *ruśskaja zemlia*, tak często przez Nestora używane w znaczeniu rodu ruskiego lub państwa, przeciągnięte jest żywcem z wyrazu germańskiego *Russland*, *Rugiland*, i świadczy, że język skandynawskich Rusów, którego pierwiastki germańskie w nazwach progów dnieprowych u Konstantyna Porfirogenety przytoczonych, i indziej znachodzimy, nie był bez wpływu na język Nestora. Przeszło to wyrażenie tak przeciwne duchowi języka słowiańskiego i do późniejszych Nestora dopełniaczy.

Str. 550, w. 8. **по потопѣ триѥ сынове... межю Мидꙑ и Вавилонъмь.** Cały ten ustęp wzięty jest prawdopodobnie z kroniki Jerzego Hamartola, która już za króla Simeona, na początku wieku Xgo przełożona była w Bółgaryi na język słowiański. W oryginale greckim opiewa on tak:

Μετὰ γοῦν τὴν σύγχυσιν καὶ τὴν τοῦ πύργου διάλυσιν μεταστέλλονται οἱ γ̄ υἱοὶ τοῦ Νῶε πάντας τοὺς ἐξ αὐτῶν γενομένους, καὶ διδόασιν αὐτοῖς ἔγγραφον τῶν τόπων τὴν κατανέμησιν, ὅπερ ἐκ τοῦ πατρὸς Νῶε παρειλήφασι, καὶ λαγχάνουσιν ἑκάστῳ καὶ ταῖς ἑκάστου φυλαῖς καὶ πατριαῖς τόπον καὶ κλίματα καὶ χώρας καὶ νήσους καὶ ποταμοὺς κατὰ τὴν ὑποκειμένην ἔκθεσιν.

Po pomieszaniu *języków* i po zburzeniu wieży przyzywają do siebie trzej synowie Noego wszystkie potomki swoje, i dają im spisanie miejsc na osiedlenie, które od ojca otrzymali, i przydzielają każdemu i każdego pokoleniom a rodom miejsce i strefę i kraje i wyspy i rzeki podług niniejszego rozkładu.

IV. ΠΕΡΙ ΤΟΥ ΤΗΣ ΓΗΣ ΔΙΑΜΕΡΙΣΜΟΥ.

Καὶ κατακληροῦται τῷ μὲν πρωτοτόκῳ υἱῷ Νῶε Σὴμ ἀπὸ Περςίδος καὶ Βάκτρων ἕως Ἰνδικῆς καὶ Ῥινοκουρούρων τὰ πρὸς ἀνατολήν· τῷ δὲ Χὰμ ἀπὸ Ῥινοκουρούρων ἕως

IV. O PODZIALE ZIEMI.

I dostaje się w dziale pierworodnemu synowi Noego, Semowi, od Persyi i Baktrów do Indyi i Rinokururów to co leży na wschód. Chamowi zaś od Rinokururów do

Γαδείρων τὰ πρὸς νῶτον· τῷ δὲ Ἰάφεθ ἀπὸ Μηδίας ἕως Γαδείρων τὰ πρὸς βορρᾶν. Αἱ δὲ λαχοῦσαι χῶραι τῷ μὲν Σὴμ εἰσὶν αὗται· Περσὶς, Βακτριανὴ, Τρκανία, Βαβυλωνία, Κόρδυνα, Ἀσσυρία, Μεσοποταμία, Ἀραβία ἡ ἀρχαία, Ἐλυμαὶς, Ἰνδικὴ, Ἀραβία ἡ εὐδαίμων, Κοιλησυρία, Κομμαγήνη καὶ Φοινίκη πᾶσα καὶ ποταμὸς Εὐφράτης.

Τῷ δὲ Χὰμ Αἴγυπτος, Αἰθιοπία ἡ βλέπουσα κατ' Ἰνδοὺς, ἑτέρα Αἰθιοπία, ὅθεν ἐκπορεύεται ὁ ποταμὸς τῶν Αἰθιόπων, Ἐρυθρὰ βλέπουσα κατὰ ἀνατολὰς, Θηβαὶς, Λιβύη ἡ παρεκτείνουσα μέχρι Κυρήνης, Μαρμαρὶς, Σύρτις, Λιβύη ἄλλη, Νουμιδία, Μασσυρὶς, Μαυριτανία ἡ κατέναντι Γαδείρων. Ἐν δὲ τοῖς κατὰ βορρᾶν τὰ παραθαλάσσια ἔχει, Κιλικίαν, Παμφυλίαν, Πισσιδίαν, Μυσίαν, Λυκαονίαν, Φρυγίαν, Καβαλίαν, Λυκίαν, Καρίαν, Λυδίαν, Βιθυνίαν, τὴν ἀρχαίαν Φρυγίαν· καὶ νήσους πάλιν ἔχει, Σαρδινίαν, Κρήτην, Κύπρον καὶ ποταμὸν τὸν καὶ Νεῖλον καλούμενον.

Τῷ δὲ Ἰάφεθ Μηδία, Ἀλβανία, Ἀρμενία μικρὰ καὶ μεγάλη, Καππαδοκία, Παφλαγονία, Γαλατία, Κολχὶς, Βόσπορος, Μαιῶτις, Δερβὶς, Σαρματὶς, Ταυριανὶς, Μολοσσὴ, Θεσσαλία, Λοκρὶς, Βοιωτία, Αἰτωλία, Ἀττικὴ, Ἀχαΐα, Πελλήνη, ἡ καλουμένη Πελοπόννησος, Ἀρκαδία, Ἠπειρῶτις, Ἰλλυρὶς, Λυχνῖτις, Ἀδριακὴ, ἐξ ἧς τὸ Ἀδριακὸν πέλαγος. Ἔχει καὶ νήσους, Βρετανίαν, Σικελίαν, Εὔβοιαν, Ῥόδον, Χῖον, Λέσβον, Κυθήρην, Ζάκυνθον, Κεφαλληνίαν, Ἰθάκην, Κόρκυραν, καὶ μέρος τι τῆς Ἀσίας, τὴν καλουμένην Ἰωνίαν, καὶ ποταμὸν Τίγριν, τὸν διορίζοντα μεταξὺ Μηδίας καὶ Βαβυλωνίας.

Gadeirów okolica ku południu leżąca. Jafetowi zaś od Medyi do Gadeirów okolica ku północy. Przypadłe zaś kraje Semowi są te: Persya, Baktryana, Hirkania, Babilonia, Kordyna, Asyrya, Mezopotamia, Arabia stara, Elimaida, Indya, Arabia szczęśliwa, Celesyrya, Komagene i Fenicya wszystka i rzeka Eufrat.

A Chamowi Egipt, Etyopia zwrócona ku Indom, druga Etyopia, z której wypływa rzeka etyopska, czerwona, płynąca na wschód, Tebaida, Libia druga, Numidya, Masyrida, Maurytania naprzeciwko Gadeirów. A w części północnej obejmuje nadbrzeże morskie: Cylicyę, Pamfilię, Pisydyę, Myzyę, Likaonię, Frygię, Kabalię, Licyę, Karyę, Lidyę, Bitynię, starą Frygię; obejmuje i wyspy: Sardynię, Kretę, Cypr i rzekę nazwaną Nilem.

A Jafetowi Medya, Albania, Armenia mała i wielka, Kapadocya, Paflagonia, Galacya, Kolchis, Bosfor, Meotis, Derbis, Sarmacya, Taurya, Molosy, Tesalia, Lokrya, Beocya, Etolia, Atyka, Achaja, Pelene, tak zwany Peloponez, Arkadya, Epir, Ilirya, Lichnitya, Adryacya od której morze adryackie. Obejmuje *dział ten* i wyspy: Brytanię, Sycylię, Eubeę, Rodos, Chios, Lesbos, Cyterę, Zakint, Cefalonię, Itakę, Korcyrę i pewną część Azyi, tak zwaną Jonię, i rzekę Tygr rozgraniczającą Medyę a Babilonię.

Georg. Hamart. Chron. c. III. et IV., wyd. Muralta, str. 39—40.

Str. 551, w. 17. **кавказскыми горы**. Starożytni twierdzili, że góry kaukazkie ciągną się nieprzerwanem pasmem w jednej stronie przez małą Azyę aż ku Indom; w drugiej stronie zaś ku Dunajowi i przez Iliryk w głąb Europy. Natrąca o tem Ammian Marcelin, u którego kraina górzysta w Dacyi nazwana jest Kaukalandyą *Rer. Gest. XXXI. 4;* opisuje Jordanes *Get.* 7., i bizantyniec Prokop *Bell. Got.* IV. 3. Takie wyobrażenie zabłąkało się, jak widzim, i do Nestora, ztąd nasze Karpaty nazwane są u niego górami kaukazkiemi.

Str. 551, w. 23. **Роусь**. Ruś uważa sam Nestor za osobny szczep skandynawski.

Str. 551, w. 23. **Уюдь**. Czudami zowie tu autor mieszkańców Estonii. U Jordanesa są to Thiudi *Get.* 23., zaś u Adama bremeńskiego Scuti. *Gest. Hamb. eccl. Pont.* III. 14.

Str. 551, w. 23. **Мєрь**. Zna ten lud czudzki Jordanes i zowie go Merens. *Get.* 23; zaś Adam bremenski Mirri *Gest. Hamb.* III. 14.

Str. 551, w. 24. **Моуромл**. Takoż lud czudzki, u Aitikosa Murrini *Cosmogr.* II. 29.

Str. 551, w. 24. **Весь** lud czudzki, u Jordanesa nazwany Vasina *Get.* 23., u Adama bremenskiego Wizzi. *Gest. Hamb.* III. 14.

Str. 551, w. 24. **Мордва** takoż lud czudzki, u Jordanesa Mordens *Get.* 23.

Str. 551, w. 25. **Пермь** lud czudzki, u Jordanesa Beormas. *Get.* 23.

Str. 551, w. 25. **Печєра** lud czudzki, nikomu więcej nieznany.

Str. 551, w. 25. **Ямь** lud czudzki, u Stef. z Bizantu *De urbb.* Ἰαμοι g. v.; zaś u Adama bremeńskiego Lami. *Gest. Hamb.* III. 14.

Str. 551, w. 25. **Югра**, w liście Józefa króla chazarskiego czytamy Agijor. Obacz str. 71 w dziele niniejszem. Carmoly czyta Ugor, Ungri lub Hangri i wskazuje na Węgrów czyli Madyarów *Itin. de la Terre-Sainte.* Bruxelles 1847, str. 49 i 95.

Str. 551, w. 26. **Зимиголл** u Henryka Łotwaka Semigalli *Origg. Livoniæ* wyd. Grubera, str. 39.

Str. 551, w. 26. **Корсь** u Adama bremeńskiego Chori. *Gest. Hamb. III. 16.*

Str. 551, w. 26. **Сѣтьголл** jest to myłka zamiast **Лѣтьголл** i tak ją w tłumaczeniu poprawiamy. Henryk Łotwak zowie lud ten Lethgallen *Origg. Liv.* wyd. Grubera str. 63.

Str. 551, w. 26. **Либь** lud czudzki w Inflantach, zwanych od niego Liwonią.

Str. 551, w. 33. **Гѣтє**. Gotami zwano w dawnych czasach Danów; obacz Torfæus *Ser. Dyn. et Reg. Daniæ.* Hafniæ 1702, str. 803 i nast.

Str. 551, w. 34. **Галичане**. Galicyą nazywali część chrześciańską Hiszpanii Arabowie, a od nich i inne narody zwłaszcza północne. Obacz Kondego Dzieje panowania Maurów w Hiszpanii.

Str. 551, w. 34. Волъхва. Są to Włosi czyli mieszkańcy Italii, którem to imieniem Słowianie i starożytnych Rzymian obejmowali. Obacz str. 538 przypisek 1, w dziele niniejszem.

Str. 551, w. 34. Форълазы właściwie powinno być Форълазы to jest Forlęsi, tak zwani u pisarzów łacińskich Forojulienses. Przepisywacze Nestora przemienili Ф na К.

Str. 552, w. 1. Фрагове, to jest Fręgowe, są widocznie Frankowie. Podobnie zowie ich Prokop, Φράγγοι, *Bell. Got.* III. 23.

Str. 552, w. 15. И сънъде господь Богъ... храбрыихъ останъкъ. Cały ten ustęp znajduje się dosłownie w przekładzie słowiańskim chronografa bizantyńskiego Malali, uskutecznionym na początku XIgo wieku w Bółgaryi przez mnicha Grzegorza, a przytoczonym przez xięcia K. M. Obolońskiego, we wstępie do Latopisca perejęsławsko-suzdalskiego, Moskwa 1851, na stronnicy XVIII. Oto są jego słowa: И сънде Господь Богъ видѣти града и сдѣлаша... и рече Господь Богъ: се родъ единъ и языкъ единъ, и смѣси Богъ языкы и раздѣли и на 70 и 2 языка. По разышествии же языкъ Богъ патрьмь великымь раздроушии сталъ, и есть останъкъ его прочии Асиря и Вавилона, есть къ высотѣ и къ широтѣ 5400 и 33 лакть, въ лѣта многа храбрыихъ останъкъ его. Z tych słów z latopisem naszego kronikarza porównanych, przekonać się można dowodnie, że Nestor pisał językiem tym samym, którym za czasów Simeona pisali Słowianie xięgi swoje w Bółgaryi, i tylko niedostateczna jego znajomość skłonić go mogła, że tu lub owdzie użył powiatowszczyzny kijowskiej, lub wyrażenia skandynawskiego.

Str. 552, w. 32. нарицаемии Норьци иже сѣть Словѣне. Noropy czyli Norykowie lud peoński. O nim powiada Klemens alexandryjski: Quin etiam Noropes, est autem gens Peoniæ (*ἔθνος ἐστι Παιονικὸν*) nunc autem appellantur Norica (*Νορικοι*) aes elaborarunt, et primi ferrum purgarunt. *Stromat.* I. 16. Porównaj Eusebii Pamph. Cæsar. *Præparat. evang.* X. 2., tudzież Stephan. Byzant. *De urbb.* pod słowem *Νωρὰκος*. Jeśli uwzględnim tę okoliczność, że Peonów zwali Rzymianie Pannonami (Appian *Illyr.* c. 14), tedy powyższa wiadomość Nestora o Norykach peońskich jako przodkach Słowian, zgodna jest z tem co mówi Bogufał: Scribitur in vetustissimis codicibus quod Pannonia sit mater et origo omnium Slavonicarum nationum. *Chron. Pol.* u Sommersb. II. 19.

Str. 553, w. 1. сими сѣть Словѣни по Дунаискы, иѣдѣ есть нынѣ угорьска земля и блъгарьска. Nad Dunajem wskazują też dawną siedzibę Słowian kronikarze polscy Mierzwa i Wincenty, oznaczając nawet dokładnie czas w którym ją zajęli. Było to na 400 przeszło lat przed Chrystusem, a prawie na lat 100 przed Alexandrem macedońskim, kiedy wódz a później król ilirski, Bardylis, toczył wojny wielkie z Galami. W skutek zawartej z nimi umowy: Gallis itaque cessit Getia usque ad Danubium; istorum vero hinc usque Parthiam, istinc usque Bulgariam, illinc usque Carinthiam crevit accessio. *Vincent. Chron.* w Biel. Wstępie kryt. str. 238. *Miersuæ Chron.* tamże str. 239 i nast. Wytknięte tu granice obejmowały Iliryę za panowania Bardyla; w czasach Nestora rozciągało się tamtędy państwo węgierskie, i słusznie mówi on „kdie jest nynie Agorska zemlia." Atoli wie on jeszcze, że i Bółgarską ziemię Słowianie zajmowali. Bółgarya za czasów Simeona, za

początku wieku X, obejmowała tak zwane *Zagorie* t. j. część dawnej Tracyi, i Macedonię aż po jezioro ochrydzkie czyli lichnickie, zaś z lewej strony Dunaju Dacyę; za Nestora czasów była pod władzą cesarzów bizantyńskich. Widzimy więc ze słów powyższych, że Nestor uważał starożytnych Ilirów i Traków za przodków Słowian, podobnie jak ich uważają kronikarze polscy Mierzwa i Wincenty.

Str. 553, w. 9. **Хорѣате бѣлии.** Spomniał ich i Porfirogeneta, mówiąc: *ἡ μεγάλη Χρωβατία καὶ ἡ ἄσπρη ἐπονομαζομένη.* Ob. str. 29, w. 35, w dz. nin.

Str. 553, w. 10. **Хорѣтане.** Bezimienny w dziele *De conversione Bag. et Carant.* c. 3 zowie ich *Quarantani*, u Pertza SS. XI. str. 7. Paweł Dyakon zowie kraj ich Carantanum. *De gest. Longob.* V. 22.

Str. 553, w. 10. **Волѣхъмъ бо нашьдъшимъ на Словѣны на дунаискыѣмь, сѣдѣшимъ къ нимъ и насилиѭщимъ имъ.** Rzymianie rozpoczęli wojnę podbojową nad Dunajem w roku 33 przed Chrystusem, a ukończyli ją dopiero podbojem Dacyi za Trajana, roku 106 po Chrystusie. Na te to wypadki wskazuje Nestor powyższemi ogólnemi słowami. Polscy kronikarze Mierzwa i Wincenty zapuszczają się tu w szczegóły, i opowiadają walki długoletnie Trakoilirów z Rzymianami, nie według rzymskich lub greckich pisarzów, lecz według podań jakie w X, XI i XII wieku o tych wypadkach między Słowianami krążyły, a którym to podaniom u Słowian dało główny popęd dźwignienie państwa morawskiego pod Rościsławem i Świętopełkiem, i apostolstwo Kiryła i Metodego, przybyłych z Macedonii. Obacz Biel. Wstęp kryt. str. 357—442 i przypisek 14 na str. 119 w dz. nin.

Str. 553, w. 13. **прозъкаша сѧ Лѧхове, а отъ тѣхъ Лѧховъ прозъкаша сѧ Полѣне.** Imię Lęchów zna Tomasz archidyakon spoletański, żyjący w wieku XII; mówi on: Venerunt de partibus Poloniæ, qui Lingones appellantur. *Hist. Sal.* c. 7. u Schwandtnera SS. III. str. 541. Jeden z dawnych roczników polskich dotąd niedrukowanych, podaje także imię Lęchów jako wcześniejsze od Polanów imienia: Poloni, qui prius vocabantur Lachowye, dum essent pagani. *Rękop. Sędziwoja z Czechła*, str. 14. Że imię to pisano pierwotnie przez głoskę nosową, to nietylko z Nestora i Tomasza spoletańskiego, ale nawet poniekąd i z kronik polskich Mierzwy i Wincentego widoczna: znachodzim bowiem w ich rękopismach niejednokrotnie zamiast Lechitæ, Lichitæ z laseczką nad głoską *i* która wyrzucone u góry *n* oznaczała. Upowszechnione później brzmienie tego imienia Lechitæ, Lechi, Lachowie, jest już z powodów samej eufonii przyjemniejsze dla ucha, jednakże pozwalamy sobie wyjątkowo zatrzymać w przekładzie naszym brzmienie pierwotne, tak w imieniu tem, jako i w imionach Waręgi, Jagra, Izęsław, Łąck itp., idzie nam bowiem i pod tym względem o zbliżenie się jak największe do oryginału Nestora.

Str. 553, w. 15. **Лоутичи.** Jest to imię dawane ludowi temu przez Niemców i Skandynawców, jak np. przez Saxona Grammatyka XIX, str. 162; sami zaś oni zwali się Wilcy lub Weletabi. Poświadcza to wyraźnie Adam bremeński mówiąc: qui ab illis Wilzi, a nobis dicuntur Leutici. *Gest. Hamb.* III. 21. u Pertza SS. VII. 344. Tak nazywa ich nawet i Geograf bawarski, dodając, że kraj ich dzieli się na cztery prowincye i mają 95

miast; obacz str. 10 w dz. nin.; znał ich więc bardzo dobrze. Z tego widzim, że Nestor trzymał się tu germańskiej czyli skandynawskiej nomenklatury.

Str. 553, w. 19. **Деревляне, яже сѣдоша къ лѣсѣхъ.** Wywód niekoniecznie prawdziwy, znachodzim bowiem imię ludu *Δερβανοὶ* już w Iliryi. *Apian. Illyr.* c. 28.

Str. 553, w. 21. **Дрѣговичи.** Porfirogeneta zowie ich *Δρουγουβιται*. Obacz str. 20, wiersz 21, w dz. nin.

Str. 553, w. 25. **Словѣни же сѣдоша около езера Ильмеря.** Szafarzyk mniema, że to są Ptolomejowi *Σουοβηνοὶ* mieszkający w Scytyi koło Alanów. *Geogr.* VI. 14.

Str. 554, w. 10. **Дъвпръ ко течеть изъ оковьского лѣса.** Dziś zowie się las ten wołkońskim; nazwisko jego tu wymienione przypomina lud *Ἀχιβοι*, który Ptolomej *Geogr.* III. 5. w tamtych stronach wymienia.

Str. 554, w. 14. **Ваѣга... ѣтечеть семьми десять жерелъ.** Tak mówi i Mojżesz choreński: In quibus est flumen Ethel quod septuaginta alveos habet. *Geogr. arm.* c. 61.

Str. 554, w. 17. **по Ваѣзѣ къ Блъгары** t. j. do Bółgaryi nad rzeką Kamą leżącej; o której obacz dzieło *Historia Miscella* u Muratorego SS. I. 138.; tudzież Hammer-Purgstall *Geschichte der goldenen Horde.* Pest 1840, str. 7 i dalsze.

Str. 554, w. 17. **Хвалисы.** Jest to według wszelkiego podobieństwa ten sam lud, który opisuje Kinnamos *Hist.* III. 8.; zowie on go *Χαλισσῶι*, Chalisii.

Str. 554, w. 20. **Дъвпръ ѣтечеть... тремя жерелы.** Dniepr wpada, jak wiadomo, jednem tylko uściem w morze czarne; wszystkie jednakże rękopisma Nestora, nawet owe które miał Tatyszczew, mówią wyraźnie o trzech uściach. Wyjątek od nich stanowi rękopism Ławrętego, ależ wyrażenie jego „wteczet' w ponet'skoje more żerełom" trąci pleonazmem, i zdaje się jakoby było tylko poprawką mędrkującego przepisywacza; woleliśmy tedy zatrzymać trema żerely.

Str. 554, w. 22. **по немощне оучнлъ сказаше Онъдрѣи.** O apostołowaniu ś. Andrzeja w Scytyi mówią Hippolit, Origines, i inni; Obacz Bayera *Origines Russ.* in Comment. Acad. Petrop. VIII, str. 390 i nast. Wszelakoż odnosi się to do małej Scytyi, a nie do okolic leżących u górnego Dniepru.

Str. 556, w. 34. **Кривичи.** Tak ich zowie i Porfirogeneta: *Κριβιτζοὶ*; są to według wszelkiego podobieństwa potomkowie trackich Krowizów *Κροβιζοὶ*, których siedziby wskazuje w Dacyi Strabo *Geogr.* VIII. 318. Porównaj Pliniusa *Hist. Nat.* VII. 25. 12.

Str. 557, w. 15. **Норѣци.** Prawdopodobnie są to potomkowie starożytnych Newrów *Νευροὶ*, których Herodot znał u źródeł Dniestru *Hist.* IV. 22., za Pliniusa zaś byli już nad źródła Dniepru czyli Borystenu przetrąceni. *Hist. Nat.* IV. 26. 10.

Str. 557, w. 22. **Блъгаре.** Przyjście Bółgarów nad Dunaj przypadło między 660—688 r. po Chr. Opisują je bizantyńcy Teofan str. 299, Anastazy str. 114 i inni.

Str. 557, w. 24. Ѫгре бѣлии... прогънавше Волъхы. Są to Hunowie zwani takoż białymi. Za Atyli wygnali oni Rzymian z Panonii.

Str. 557, w. 32. Объре... примѫчиша Доулѣбы. Co tu autor o Obrach powiada, zgodne jest z powieścią Fredegara *Chron.* c. 48, a tyczy się uciemiężeń awarskich dokonywanych na Czechach, których Dulebami zowie Massudy u D' Ohssona *Des peuples du Caucase* str. 87. Godna uwagi, że Nestor pisze Объре, a nie Оваре jak czytamy to imię w Słowie o półku Igorowym; świadczy to bowiem, że Nestor zaczerpnął wiadomość swoją ze źródeł zachodnich.

Str. 558, w. 9. Печенѣзи szczep turecki. Jedna z hord jego zwała się Bedżnak (*Hammer Purgst. Gesch. d. G. O.* s. 25.) i od niej dostało się imię to całemu szczepowi. Porfirogeneta zowie ich *Πατζινακῖται* (obacz str. 40 w dz. nin.); źródła węgierskie *Biseni.*

Str. 558, w. 10. Ѫгри чрънии są to dzisiejsi Węgrowie, o których przybyciu nad Dunaj mówi najdokładniej Porfirogeneta w dziele: O zarządzie państwa rozd. 38. Ob. str. 43 dz. nin. Zowie on ich Turkami.

Str. 558, w. 16. Вятичи są to potomkowie Antów, o których pisze Jordanes *Get.* c. 5 i Prokop *Bell. Got.* III. 14. 40 itd.

Str. 558, w. 16. бѧста бо дъва брата въ Ласѣхъ. Należało by może tłumaczyć: Było bowiem dwoch braci w Polsce; woleliśmy jednak zatrzymać w tem miejscu wyraz oryginału „w Lęsiech" bo zdarzenie to, jak nam się zdaje, sięga w czasy tak wysokie, że w nich imienia Polski jeszcze nie znano.

Str. 558, w. 23. Доулѣбы же живѧхѫ по Боугоу. Z tych słów możnaby wnosić, że granice państwa Samonowego sięgały po Bug.

Str. 558, w. 24. къдѣ нынѣ Волынѧне. Wołynianie tak zwani od grodu dawnego Wołynia, leżącego na lewym brzegu Bugu nad rzeką Huczwią, który był ich stolicą. Od niego otrzymała też cała ta kraina dzisiejszą nazwę swoją.

Str. 558, w. 25. Ѫличи. Geograf bawarski zowie ich Unlizi, i dodaje, że to jest lud mnogi mający 318 miast. Obacz str. 10 dz. nin. Porfirogeneta zowie ich *Οὐλτίνοι* str. 42 dz. nin.

Str. 559, w. 17. Съхожахѫ сѧ на игрища. Porównaj z tem co mówi Kozmas o podobnych obrzędach w Czechach. Bracizlaus omnes magos, ariolos et sortilegos extrusit regni sui e medio, similiter et lucos sive arbores, quas in multis locis colebat vulgus ignobile extirpavit et igne cremavit. Item et superstitiosas institutiones quas villani adhuc semipagani in pentecosten tertia sive quarta feria observabant, offerentes libamina super fontes mactabant victimas et demonibus immolabant, item sepulturas quæ fiebant in silvis et in campis, atque scenas quas ex gentili ritu faciebant in biviis et in triviis, quasi ob animarum pausationem, item et jocos profanos, quos super mortuos suos, inanes cientes manes ac induti faciem larvis bachando exercebant itd. *Chron. III. 1.*

Str. 559, w. 31. **Глаголеть Георгии въ лѣтописаньи**, to jest Grzegorz Hamartol. Porównaj co w tej mierze na str. 559 w przypisku drugim powiedzieliśmy. W każdym razie jest rzeczą prawdopodobniejszą, że Nestor znał kronikę Hamartola tylko z przekładu jej słowiańskiego. W oryginale greckim opiewa ten ustęp tak:

Ἀμέλει γέ τοι καὶ ὁ μέγας Καισάρειος, ὁ ἀδελφὸς τοῦ μεγάλου Γρηγορίου τοῦ θεολόγου, διαφόρων ἐθνῶν καὶ ἠθῶν καὶ τρόπων καὶ νόμων ἐξήγησιν ποιούμενος σύντομον, τοιάδε φησίν· «ἐν γὰρ ἑκάστῃ χώρᾳ καὶ ἔθνεσιν, ἐν τοῖς μὲν ἔγγραφος [νόμος] ἐστίν, ἐν τοῖς δὲ ἡ συνήθεια. Νόμος γὰρ ἀνόμοις [τὰ] πάτρια δοκεῖ.»

Dobitnie też wielki Cezaryos brat wielkiego Grzegorza teologa w krótkiem swojem opisaniu obyczajów, charakteru i praw różnych narodów powiada, co następuje. W każdym kraju i u każdego ludu albo jest prawo pisane, albo zwyczajowe. Dla narodów bowiem niemających prawa pisanego, zakonem jest obyczaj ojców.

XXI. ΠΕΡΙ ΣΗΡΩΝ.

«Ὥνπερ πρῶτοι Σῆρες, οἳ, τὸ ἄκρον τῆς γῆς οἰκοῦντες, νόμον ἔχουσι τὸ πατρῷον ἔθος, μὴ πορνεύειν καὶ μοιχεύειν, ἢ κλέπτειν, ἢ λοιδορεῖν, ἢ φονεύειν καὶ κακουργεῖν τὸ σύνολον.»

XXI. O SERACH.

Z takich to najprzód Serowie na końcu ziemi żyjący, za prawo sobie mają ojczysty obyczaj, nie cudzołożyć ani wszetecznić, nie kraść ani złorzeczyć, nie zabijać ani w ogólności złego nie czynić.

XXII. ΠΕΡΙ ΒΑΚΤΡΩΝ.

«Νόμος δὲ παρὰ Βακτριανοῖς ἤτοι Βραχμάναις [καὶ νησιώταις] ἡ ἐκ προγόνων παιδεία [τε καὶ εὐσέβεια], μὴ κρεωφαγεῖν καὶ οἰνοποτεῖν, ἢ λαγνεύειν, ἢ παντοίαν κακίαν διαπράττεσθαι, διὰ πολὺν φόβον θεοῦ καὶ πίστιν, καί τοι γε τῶν παρακειμένων αὐτοῖς μιαιφονούντων καὶ αἰσχροπραγούντων ἐμμανῶς τε καὶ ὑπερφυῶς. Ἐν δὲ τοῖς ἐσωτέροις μέρεσι τούτων ἀνθρωποβοροῦντες μάλιστα καὶ κατεσθίοντες ἀλλήλους ὡς οἱ κύνες.»

XXII. O BAKTRACH.

Prawem zaś u Baktryan czyli Brachmanów i wyspiarzy jest karność i bogobojność od przodków im przekazana: mięsa nie jadać i wina nie pijać, nie wszetecznić i żadnej złości nie czynić, dla wielkiej bojaźni bożej i wiary, chociaż sąsiedzi ich są zapamiętałymi mordercami i złoczyńcami nad wszelkie pojęcie. A ci co w głębi kraju mieszkają, są ludożercami, i jedzą się nawzajem jak psy.

XXIII. ΠΕΡΙ ΧΑΛΔΑΙΩΝ.

«Ἕτερος νόμος Χαλδαίοις τε καὶ Βαβυλωνίοις, μητρογαμεῖν καὶ ἀδελφοτεκνοφθορεῖν καὶ μιαιφονεῖν καὶ πᾶσαν θεομισῆ πρᾶξιν

XXIII. O CHALDEACH.

Inne jest prawo u Chaldeów i Babilonów, żenić się z matkami i z bratankami wszetecznić i zabijać, i wszelkiej sprawy Bogu

ὡς ἀρετὴν ἀποτελεῖν, κἂν πόῤῥω τῆς χώρας αὐτῶν γένωνται. Ἄλλος παρὰ Γηλαίοις νόμος, γυναῖκα οἰκοδομεῖν καὶ γεωργεῖν καὶ τὰ ἀνδρῶν ἔργα πράττειν, ἀλλὰ καὶ πορνεύειν, ὡς ἂν βούλωνται, μὴ κωλυόμεναι παντελῶς ὑπὸ τῶν ἀνδρῶν ἢ ζηλούμεναι, αἳ ὑπάρχουσαι πολεμικώταται καὶ θηρῶσαι τὰ μὴ λίαν ἰσχυρότερα τῶν θηρίων. Ἄρχουσι δὲ καὶ τῶν ἰδίων ἀνδρῶν καὶ κυριεύουσιν.»

obrzydłej dopuszczać się, za cnotę to sobie mając, chociaż się daleko od kraju swego znachodzą. Inne znowu prawo mają Gelajowie: niewiasty u nich domy budują i rolę uprawiają, i odrabiają męskie roboty; ale też i wszeteczną ile im się podoba, gdyż im mężowie tego nie bronią ani zazdroszczą. Są one bardzo waleczne i polują na te ze zwierząt, które nie zanadto są silne. A rządzą też swoimi mężami i panują im.

XXIV. ΠΕΡΙ ΒΡΕΤΑΝΩΝ.

«Ἐν δὲ Βρεττανίᾳ πλεῖστον ἄνδρες μιᾷ συγκαθεύδουσι γυναικὶ, καὶ πολλαὶ γυναῖκες ἑταιρίζονται ἀνδρί·» καὶ τὸ παράνομον ὡς νόμον καλὸν καὶ πατρῷον πράττουσι ἀζήλωτον καὶ ἀκώλυτον.

XXIV. O BRETANACH.

A w Bretanii spi z jedną niewiastą bardzo wielu mężów, i wiele niewiast z jednym mężem spółkuje. I to bezprawie popełniają jako prawo piękne i ojczyste bez zazdrości i przeszkody.

XXV. ΠΕΡΙ ΑΜΑΖΟΝΩΝ.

Ἀμάζονες δὲ ἄνδρας οὐκ ἔχουσιν, ἀλλ' ὡς τὰ ἄλογα ζῶα ἅπαξ τοῦ ἐνιαυτοῦ περὶ τὴν ἐαρινὴν ἰσημερίαν ὑπερόριοι γίνονται, καὶ μιγνύμεναι τοῖς γειτνιῶσιν ἀνδράσιν ὡς πανήγυρίν τινα καὶ [μεγάλην] ἑορτὴν τὸν καιρὸν ἐκεῖνον ἡγοῦνται, ἐξ ὧν [καὶ] κατὰ γαστρὸς συλλαβοῦσαι πάλιν δρομοῦσιν οἴκαδε πᾶσαι. Τῷ δὲ καιρῷ τῆς ἀποκνήσεως τὸ μὲν ἄῤῥεν φονεύουσι, τὸ δὲ θῆλυ ζωογονοῦσι καὶ ἐπιμελῶς ἐκτρέφουσι.

Chron. Hamartoli wyd. Muralta str. 26.

XXV. O AMAZONKACH.

Amazonki zaś mężów nie mają, lecz jak bezrozumne zwierzęta raz w rok, około pory wiosennej, idą za granicę i spółkują z mężami krajów ościennych, mając czas ten sobie za wielką jakąś uroczystość i święto. Kiedy już przez nich są zapłodnione w żywocie swoim, biegną na powrót do dom wszystkie. A w czasie połogu męskie potomstwo zabijają, żeńskie zaś zostawiają przy życiu i troskliwie wychowują.

Str. 561, w. 22. **и called и Козаре.** Kozarowie czyli Chazarowie lud uralski zostający pod xiążętami ze szczepu tureckiego. Onito, według wszelkiego podobieństwa, już w drugim po Chrystusie wieku, stanowili naród potężny między Donem a Wołgą ponad morze kaspijskie, które też od nich chazarskiem nazywano. W piątym po Chrystusie wieku wszystkie ich pokolenia prócz jednego ulegały władzy Hunów; w następnych atoli wiekach wznieśli się podbojami do nadzwyczajnej potęgi, opanowali Krym i inne

wybrzeża czarnego morza, zhołdowali nawet Polanów kijowskich, jak się o tem z powyższych słów Nestora dowiadujemy, tudzież Radymiczów, Wętyczów i Siewierzanów. Król chazarski Bulan za powodem niejakiego Izaaka Singara, przyjął wyznanie Mojżeszowe, w czem go też możni naśladowali. Mimo to jednak tak on jak i jego następcy odznaczali się łagodnością w rządach i zostawiali poddanym swoim zupełną wolność sumienia. Tak chrześcijanie jako też mahometanie i żydzi używali w Chazaryi jednakich praw. Około roku 858 sam panujący zażądał nauczycieli chrześciańskich z Konstantynopola, z którego cesarzami Chazarowie zwykle w stosunkach przyjaznych zostawali; w skutek tego posłany tam był i nauczał Konstantyn i brat jego Metody, poźniejsi apostołowie Słowian morawskich i innych. Obacz Żywot Metodego rozd. 4. str. 99. w dz. nin.

Str. 562, w. 12. **володѣѭть бо Козаре... до дьньшнѩго дьне.** Kozarowie zniknęli z widowni dziejów europejskich już na początku XI wieku. Ostatnia wzmianka o nich u Nestora jest pod rokiem 1023, a widzim ich wtedy w stosunku uległości do Mścisława chrobrego Włodymirowicza, xięcia tmutorokańskiego; widocznie więc słowa powyższe należą do zapisywacza wcześniejszego, za którym powtórzył je wiernie Nestor.

Str. 562, w. 15. **Въ лѣто ҂зтз... начьнъшю Михаилоу цѣсарьствовати.** Michał III cesarz bizantyński począł panować wraz z matką już w styczniu roku 842; sam zaś dopiero roku 856. Obacz Muralta *Essai de Chronographie Byzantine.* Petersbourg 1855, str. 425. W każdym więc razie pomylił się tu Nestor w chronologii.

Str. 563, w. 20. **до съмрьти Свѧтоплъчѧ лѣтъ шестьдесѧть.** Ściśle licząc upłynęło od śmierci Jarosława do śmierci Świętopełka nie spełna lat 60, albowiem Jarosław umarł 19 lutego 1054 roku, a Świętopełk 16 kwietnia 1113; autor kładzie tu liczbę okrągłą. Ale właśnie z tych słów przekonywamy się, że Nestor zaczął pisać swój latopis nie wcześniej jak dopiero roku 1113, po śmierci Świętosława.

Str. 564, w. 18. **землѧ наша велика и обильна.** Niemal temi samemi słowami przemawiają u Widukinda Brytanowie do swoich najezdców, Anglosasów. Terram latam et spatiosam et omnium rerum copia refertam vestræ mandant ditioni parere miseri Bretti; quidquid imponitis servitii libenter sustinemus. Ut autem viderunt principes exercitus terram latam et fertilem et incolarum manus ad bellandum pigras itd. *Chron.* I. 8 u Pertza SS. III. 419.

Str. 564, w. 24. **сѣде старѣишии въ Ладозѣ Рюрикъ.** W starych rękopismach mianowicie hipackim, radziwiłłowskim i troickim, jest tu wyraźnie Ładoga. Ławręty zostawił na to imię miejsce próżne w swym rękopismie, a dopiero w poźniejszych kodexach, zawierających tak zwany średni text kroniki Nestorowej, zamieniono Ładogę na Nowogród.

Str. 564, w. 26. **а третии въ Изборьстѣ Троуворъ.** Müller zauważał z bystrością, że tym przyzwanym ze Skandynawii trzem braciom oddano grody pograniczne, a ztąd trafnie zawiązał, że wezwani byli oni pierwiastkowo do strzeżenia granic przed najazdami. To samo mówi Schlözer. *Russ. Ann.* I. str. 173.

Str. 564, w. 29. прѣже бо бѣша Словѣни. Rękopism Nestora patryarszy czyli nikonowski ma tu jeszcze taką wiadomość:

Въ лѣто 6372 оубѣнъ бысть отъ Болгаръ Осколдовъ сынъ. Тогоже лѣта оскорбишася Новгородьци, глаголюще: яко быти намъ рабомъ, и многа зла всячески пострадати отъ Рюрика и отъ рода его. Тогоже лѣта оуби Рюрикъ Вадима храбраго, и иныхъ многихъ изби Новогородцевъ съвѣтниковъ его.

Lata 6372 zabity był przez Bółgarów syn Oskolda. Tegoż lata wyrzekali Nowogrodzanie mówiąc: azaliż mamy być sługami i wszelakie złe znosić od Ruryka i rodu jego? Tegoż lata zabił Ruryk Wadyma chrobrego, i innych mnogich Nowogrodzan, doradców jego, pozabijał.

Połn. Sobr. IX, str. 9.

Str. 564, w. 33. и сърѫби городъ t. j. obwarował gród; podczas kiedy wyżej str. 553, w. 27 powiedział autor o Nowogrodu założeniu съдѣлаша градъ. Niema więc w tem żadnej sprzeczności.

Str. 565, w. 1. и раздая мѫжьмъ своимъ волости и городы. Zaprowadzał więc w państwie stosunek feudalny, czyli niemiecki raczej niż skandynawski.

Str. 565, w. 9. бяста оу него дъва мѫжа. O Dirze ma Nestor mętne wyobrażenie. Z własnych jego słów widać, że tak zwani u niego Oskold i Dir byli не племене его, t. j. nie z rodu Rurykowego, ale obcy. W języku skandynawskim „obcy“ zowie się *oskylld*. Z imienia więc jednego i tego samego xiążęcia zrobił Nestor dwoch, nazywając jednego Oskoldem, drugiego Direm. Okazuje się takoż z tej powieści Nestorowej, że za czasów Ruryka błąkali się po Rusi innego jeszcze szczepu Skandynawcy i władzę sobie nad Słowianami przywłaszczali.

Str. 565, w. 10. исиросиста сѧ къ Цѣсарю городоу съ родъмъ своимь. Był więc jakiś rodzaj umowy między nimi.

Str. 565, w. 18. Диръ остаста сѧ въ градѣ сьмь. Dira znali Arabowie, którzy na targowiska do Kijowa uczęszczali. Opowiadanie ich zatwierdza w zupełności to co Nestor o Polanach kijowskich rozpowiada. Oto są słowa Massudego. De tous les rois sclabes le plus puissant est le roi Dir: il a de grandes villes, un pays bien cultivé, beaucoup de troupes. Les marchands mahométans fréquentent sa capitale. Masudy który żył w pierwszej połowie wieku X nie mówi to od siebie, ale pisarza dawniejszego, spółczesnego Dirowi, zwyczajem powszechnym u Arabów, wypisuje dosłownie. Obacz dzieło D' Ohssona: *Des peuples du Caucase* Paris 1828, str. 88. Mylnie więc twierdził Schlözer, jakoby Kijów za przyjścia tamże Olega był lichą mieściną, niezdolną żadnej obrony. *Russ. Ann.* III. 68.

Str. 565, w. 20. **начаста владѣти польскою землею.** Wyrażenie „polskoją zemleją" równie jak i niżej znowu „bołgarskoją zemleją" użyte w znaczeniu społeczności lub państwa, trąci takoż skandynawszczyzną, tłumaczymy więc je przez Polskę i Bołgaryę.

Str. 565, w. 26. **Цѣсарю же отъшьдъшю на Агарьны.** Opis tej wyprawy zaczerpnął autor prawdopodobnie takoż, w części przynajmniej, z dawnego przekładu Hamartola na język słowiański. W oryginale greckim opiewa on tak:

Ὁ δὲ βασιλεὺς ἐξεστράτευσε κατὰ τῶν Ἀγαρηνῶν κυταλιπὼν ἐν τῇ πόλει (ταύτην φυλάττειν) Ὠορύφαν ὕπαρχον (ὄντα), ὅστις, οὔπω τοῦ βασιλέως μηδὲν ἐξ ὧν ἐμελέτα καὶ κατὰ νοῦν εἶχεν ἐργασαμένου, τὴν τῶν ἀθέων Ῥὼς ἐμήνυσεν ἄφιξιν, γεγηνεμένου ἤδη κατὰ τὸν Μαυροπόταμον. Καὶ ὁ μὲν βασιλεὺς καὶ τῆς ἐρχομένης μετεσχέθη ὁδοῦ καὶ δι' ἣν ταύτην ἀφῆκεν, οὐδὲν βασιλικὸν καὶ γενναῖον εἰργάσατο. — Οἱ δὲ Ῥῶς φθάσαντες ἔνδον τοῦ Ἱεροῦ γενέσθαι, πολὺν εἰργάσαντο φόνον χριστιανῶν καὶ ἀθῶον αἷμα ἐξέχεον· ὑπῆρχον δὲ πλοῖα σ', ἃ περιεκύκλωσαν τὴν πόλιν (καὶ πολὺν φόβον τοῖς ἔνδοθεν ἐνεποίησαν). Ὁ δὲ βασιλεὺς καταλαβὼν μόλις ἴσχυσε διεπερᾶσαι, καὶ δὴ σὺν τῷ πατριάρχῃ Φωτίῳ εἰς τὸν ἐν Βλαχέρναις ναὸν τῆς τοῦ θεοῦ μητρὸς παρεγένοντο κἀκεῖ τὸ θεῖον ἐξιλεοῦντο καὶ εὐμενίζοντο· εἶτα μετ' ὑμνῳδίας τὸ ἅγιον τῆς θεοτόκου ἐξαγαγόντες ὠμοφόριον, τῇ θαλάσσῃ ἄκρως προσέβαψαν· καὶ νηνεμίας οὔσης, εὐθὺς ἀνέμων ἐπιφορὰ καὶ, τῆς θαλάσσης ἠρεμούσης, κυμάτων ἐπαναστάσεις ἀλλεπάλληλοι ἐγένοντο, καὶ τὰ τῶν ἀθέων Ῥὼς πλοῖα κατεάγησαν, ὀλίγων ἐκπεφευγότων τὸν κίνδυνον.

Georg. Hamartoli Chron. str. 736—7.

A król podjął wyprawę na Agarenów zostawiwszy w stolicy, ażeby jej strzegł, Oryfasa hiparcha, który kiedy król jeszcze z tego co zamierzał i postanowił, niczego nie dokazał, doniósł mu o wtargnięciu bezbożnych Rosów; a był król wtedy nad rzeką Mauropotamos. Owoż król i od dalszej drogi został powstrzyman i zamiaru swego zaniechał nic królewskiego i szlachetnego nie dokazawszy. Rosowie zaś pierwej od niego do grodu świętego wszedłszy, wielką rzeź chrześcian wyrządzili, i bezkarnie krew przelewali. Było zaś korabi 200 które otoczyły miasto i wielkiego strachu nabawiły mieszkańców. Król tedy spotkawszy się, zaledwie się zdołał przeprawić. I wtedy z patryarchą Focyosem do cerkwi Bogarodzicy na Blachernach udali się i tam Boga przebłagali i uprosili. Natenczas tedy śród spiewania pieśni obraz ś. Bogarodzicy na barkach wynieśli i zlekka go w morze zanurzyli. A mimo że była cisza, natychmiast wiatry zerwały się, i chociaż morze było spokojne, bałwany poczęły pędzić jeden za drugim. Wskutek czego bezbożnych Rosów korabie porozbijały się tak, iż tylko mało który uszedł niebezpieczeństwa.

W tem miejscu rękopism patryarszy czyli nikonowski ma jeszcze zapisane następujące zdarzenia:

Въ лѣто 6375 возвратиша сѧ Аскольдъ и Диръ отъ Царяграда въ малѣ дроужинѣ,

Lata 6375 wrócili Oskold i Dir z Carogrodu w małej drużynie, i był w Kijowie

и бысть къ Кыеве плачь великь. Тогоже лѣта бысть къ Кыеве гладъ великь. Тогоже лѣта изъѣша множество Печенѣгъ Осколдъ и Диръ. Тогоже лѣта изъбѣжаша отъ Рюрика изъ Новагорода къ Кыеве много Новогородцихъ мужии.

wielki płacz. Tegoż lata był wielki głód w Kijowie. Tegoż lata Oskold i Dir pobili mnóstwo Pieczyngów w Kijowie. Tegoż lata mnóstwo mężów nowogrodzkich uciekło od Ruryka do Kijowa.

Poln. Sobr. IX, str. 9.

Str. 566, w. 19. оумрьшю Рюрикови. O Ruryku, jego pochodzeniu, jego rodzeństwie, jego walkach i śmierci porobił bardzo rozległe wnioski Fr. C. H. Kruse w dziele Chronicon Nortmannorum etc. Hamburgi et Gothæ 1851, str. 99—450. Są to jednak same tylko domysły.

Str. 568, w. 33. Ѣз бо единъ изъıкъ словѣньскъ... доунаискıихъ. Jakie prawdopodobnie źródło miał tu pod ręką Nestor, powiedzieliśmy we wstępie do żywotu Metodego. Obacz str. 90—91 w dz. nin.

Str. 570, w. 8. Мѣдия же наоучаша хоудити... написа. Cały ten ustęp wyjął autor niemal dosłownie z żywotu Metodego, mianowicie z rozdziału 6. Obacz str. 87, w dz. nin.

Str. 570, w. 16. да са исплънитъ... отъкърмекати. To samo czytamy w żywocie Metodego rozd. 6.

Str. 570, w. 20. Аще кто хоудить... оучитель нашъ. To samo w żywocie Metodego tamże.

Str. 570, w. 33. Андроника апостола. O Androniku mówi sam Paweł: Salutate Andronicum et Juniam, cognatos et concaptivos meos, qui sunt nobiles in Apostolis, qui et ante me fuerunt in Christo. *Ep. ad Rom.* XVI. 7.

Str. 571, w. 1. Меѳодии же посадя... Меѳодию. To samo dosłownie jest w żywocie Metodego w rozd. 15.

Str. 571, w. 12. И апостолъ Павълъ оучилъ тоу. Sam Paweł powiada: Ab Jerusalem per circuitum usque ad Illyricum repleveram evangelium Christi. *Ep. ad Rom.* XV. 19. O Pawle, jako apostole Słowian mówią też wyraźnie i kronikarze polscy Mierzwa i Wincenty. Obacz Biel. Wstęp krytyczny str. 408. Porównaj także co z tego powodu powiedzieliśmy na str. 120, w dz. nin.

Str. 571, w. 14. тоу бо къпа Словѣни прѣже нѣи Павъле. Ostatnię trzy słowa zachował nam wyraźnie rękopism perejasławsko-suzdalski. Mamy w nich dowód najwidoczniej-

szy, że Nestor Trakoilirów uważał za przodków Słowian, cośmy i z innych ustępów latopisu jego wykazali. Obacz przypisek na str. 838. Zgodne z twierdzeniem tem Nestora są słowa Jana X papieża w liście do Tomisława xięcia chorwackiego i Michała xięcia zachlumskiego: Quis enim ambigit Sclavinorum regna in primitiis apostolorum et universalis ecclesiæ esse commemorata, cum a cunabulis escam prædicationis apostolicæ ecclesiæ perceperant cum lacte fidei. *Farlati Illyr. sacra* III. 95.

Str. 571, w. 26. **ꙗлѧхѫ въ полѣ сѣдѧхѫ.** I ten wywód imienia Polanów od pól nie ze wszystkiem jest prawdziwy, sam bowiem autor powtarza kilkakrotnie o Polanach kijowskich, że siedzieli w borach i trudnili się łowiectwem (obacz rozd. 6 i 12 str. 556 i 561 w dz. nin.), musiała więc być dawniejsza jakaś przyczyna takowego ich nazwania. Podobną nazwę ludu znachodzimy już w Iliryi.

Str. 572, w. 11. **иже сѫть тълкованиѥ: сѝ бѣша ꙗхѫхѫть са вели́кыѩ Скоѳы.** Scytya i Scytowie, imię u pisarzów starożytnych niedość określone i bałamutne, stało się autorowi powodem niewinnej mylki, którą nowsi jego wykładacze w ogromny błąd przetwarzają. Nestor mówiąc w rozdziele 9, na str. 558 o rozmaitych ludach słowiańskich na północy osiadłych, dodał wiadomostkę archaistyczną, że cała ta przestrzeń przez nich zamieszkana zwała się u Greków wielką Scytyą. Słowa jego są: „I żyli w zgodzie Polanie i Drewlanie, Siewierzanie i Radymicze i Wętycze i Chrowatowie. Dulebowie żyli nad Bugiem, gdzie dziś Wołynianie, a Onlicze i Tywercy siedzieli nad Bohem i nad Dniestrem przytykając aż do Dunaju: było ich mnóstwo; siedzieli ponad Boh i ponad Dniestr aż do morza; są grody ich podziśdzień. A to się zwała u Greków wielka Scytya.“ Tymczasem wiadomo że pisarze bizantyńscy, którzy Rusi pośrednio lub bezpośrednio za źródło dziejów służyli, do wyrazu Scytyi i Scytów wcale inne znaczenie przywiązują. Są to u nich wyrazy częstokroć jednoznaczne z Rusią i z Rusami. Pierwsze najazdy Rusi na Carogród i państwo bizantyńskie nazwane są u nich nie inaczej jak tylko Scytów najazdami. Dopełniacz Porfirogenety i Kedren i Zonaras zowią Rusów *Ἔθνος Σκυθικὸν*, a Nicetas po prostu *τῶν Σκυθῶν ἔθνος*. Tak samo Lew Dyakon opisując napad Świętosława na państwo bizantyńskie zowie tak jego jako też jego wojsko Scytami. *Hist.* VI. 10 i dalsze. Gdy takie wyrażenie o wielkim najeździe scytyjskim na Carogród, za Olega na początku X wieku dokonanym, do latopisca słowiańskiego doleciało, wytłumaczył on je sobie tak, jakoby wszystkie ludy Scytyę wielką zamieszkujące były na tej wyprawie. Wylicza więc po imieniu te ludy z całą szczerotą, a dla pewności, azali jednego lub drugiego z tych imion nie przepomniał, zsyła się wyraźnie na ustęp powyższy mówiąc: że ludy te już są przez niego wymienione **иже сѫть тълкованиѥ**, i że je wszystkie nazwą Scytyi wielkiej obejmowano **сѝ бѣша ꙗхѫхѫть са вели́кыѩ Скоѳы.** Z tych ostatnich słów jest widoczna, że autor cały szereg tych ludów, które w rozdziale 9 wymienił, chciał mieć tu powtórzony, i jeżeli dziś imię Wętyczów znachodzi się w rękopismach radziwiłowskim, troickim, patryarszym itd., a w niektórych go nie znachodzim, wnieść raczej wypada, że ono w tych ostatnich zostało przypadkiem, przez niedbałość przepisywacza uronione; niżli żebyśmy mieli tamte o wtręt posądzać, albowiem myśl autora w owych słowach jest jasna. Dla sprostowania zaś mylki jego co do samego zdarzenia dość jest przypomnieć tu, jakie to ludy

zhołdował sobie Oleg. Oto mało co wyżej na str. 568 powiada sam autor, że Oleg miał władzę tylko „nad Polanami i Drewlanami, Siewierzanami i Radymiczami; a z Onliczami i Tywercami wojnę miał.“ Wojna ta była bardzo uporczywa, a skończyła się dopiero za panowania Igora w roku 914, jak się o tem dowiadujemy z zapisku w rękopismie patryarszym przechowanego. *Poln. Sobr.* IX str. 26. O zhołdowaniu innych szczepów słowiańskich przez Olega, a nawet o jakiejbądź wyprawie na nich nie ma nigdzie najmniejszej wzmianki, więc ulegać mu one nie mogły, zaś o Wętyczach mamy nawet wyraźne świadectwo, że ich dopiero Świętosław syn Igora w r. 966 zhołdował. Niniejszy tedy ustęp Nestorowej kroniki nie ma żadnej podstawy i nie można, na wymienieniu w nim imion ludów opierając się, robić wniosków o jakiejkolwiek ich uległości. Karamzyn nie dał należytej baczności na te szczegóły, i z tego że z Olegiem w wyprawie na Carogród znajdować się mieli Chorwatowie, zrobił domysł, jakoby miasta Czerwień i Przemyśl już niegdyś Oleg zawojował. *Hist.* I. rozd. 9. Mniej jeszcze zastanawiali się nad tem jego następcy, i co u Karamzyna jest tylko błahym domysłem, to Szafarzyk, Kruse i inni już jakoby rzecz pewną powtarzają.

Str. 572, w. 15. **и приде къ Цѣсарю городоу**. Z pisarzów bizantyńskich nie wiemy nic o tej wyprawie Rusi na Carogród, bowiem jest tu właśnie przerwa w ich dziejach. Ztąd i traktat Olega z cesarzami Leonem i Alexandrem niedołężnie z języka greckiego tłumaczony a wielce uszkodzony, jak go dziś w latopisie Nestora znachodzim, nie podobna jest prostować lub uzupełniać z bizantyńców.

Str. 575, w. 8. **Мы отъ рода рускаго, карлы... гоудьі**. Karły i gudy jak to już trafnie zauważał Arcybyszew *Powiestw. o Ross.* I str. 52 przyp. I i II, nie są imionami osób, ale pewną godność oznaczają. Powiada on że karl w języku szwedzkim oznacza męża, a mężami bojarów nazywano. Co do nas, zdaje nam się, że karły jest myłka pisarska zamiast jarły; szwedzkie *jarl*, angielskie *earl* oznacza rodzaj godności, i tak też poprawiliśmy w polskiem tłumaczeniu. Jarlami według Möllera (*Teutsch-Schwed. Wörterb. Greifswald* 1790) zwano najpierw w Szwecyi xiążąt z rodu królewskiego; poźniej *jarl* był to najpierwszy urzędnik państwa, niby wice-król, stojący na czele rządu, wydający wyroki i wojskiem dowodzący, jeśli król był stary, nieudolny lub przeszkodzony czem. Dla tego trzecią część dochodów państwa jarlowie pobierali. Nazwa *gudy* według Arcybyszewa, od szwedzkiego wyrazu *Gods* lub niemieckiego *Gut* ma oznaczać pewną obywatelską godność, zamożniejszych ziemianów.

Str. 581, w. 7. **и помяну Олегъ конь свои**. Tu znowu opowiada nam autor skandynawską bajkę o koniu Oerwar Odda, Faxie, którą to bajkę do Olega przystosował. Król Oerwar Odde syn Grima, miał konia który się zwał Fax. O nim napomknąwszy autor sagi islandzkiej, (*Saga af Oervar Oddi*) że wrócił po 300 latach do swej ojczyzny, Norwegii, tak dalej rzecz prowadzi: quin, ait, invisimus tumulum, ubi equum, Faxium, immersum paludi sepelivimus. Quo cum venisset, nihil jam periculi, inquit, a vaticinio fatidicæ, mihi mortem Faxio interfectore interminatæ restabit. Exaruit inter cætera palus, nec vestigia tumuli supererant. Jacebat nudum, sed valde putre caput equi, quo viso, equine caput

agnoscitis? inquit; circumstantes ita videri affirmarunt. Imo et hoc Faxii est, ajebat, hastaque dum versaret, nutabat. Interea lacerta capite equino erumpens, talo tenus eum pungebat, unde irulenta tabe totum corpus intumuit.

Schloezer z którego ten urywek przytaczamy, posuwa do tego stopnia swoje uprzedzenie, że chociaż ta bajka z innemi podaniami skandynawskiemi u Nestora zupełnie licuje, woli on ją jednak uważać za wtręt zaleciały na Ruś od polskich, jak powiada, bajarzy, niżeli przyznać Nestorowi. *Russ. Annal.* III. 346.

Str. 582, w. 8. **Се же не дивно есть... чюдесы прельщати.** Co w tym rozdziale autor opowiada, wyjął to jak się zdaje z kroniki Hamartola tłumaczonej niegdyś w Bółgaryi na język słowiański, jak to już wyżej nadmieniliśmy. W oryginale greckim opiewa on tak:

CXXXII. ΠΕΡΙ ΑΠΟΛΛΩΝΙΟΥ ΤΟΥ ΤΥΑΝΕΩΣ.

Καὶ Ἀπολλώνιος ὁ Τυανεὺς (ἐγνωρίζετο περιπολῶν καὶ πανταχοῦ ποιῶν εἰς τὰς πόλεις καὶ χώρας δαιμονικὰ ἀποτελέσματα)· ἀπὸ Ῥώμης (δὲ) ἐλθὼν πρὸς τὸ Βυζάντιον καὶ παρακληθεὶς ὑπὸ τῶν ἐντοπίων, ἐποίησε ταῦτα, φυγαδεύσας τὸ πλῆθος τῶν ὄφεων καὶ σκορπίων ἐκ τῆς πόλεως, ὥστε μὴ ἀδικεῖσθαι ὑπ' αὐτῶν τοὺς ἀνθρώπους, καὶ τῶν ἵππων τὴν ἀταξίαν χαλινώσας ἐν ταῖς συνελεύσεσι τῶν ἀρχόντων. Ὡσαύτως (δὲ) καὶ εἰς Ἀντιόχειαν παραγενόμενος ἐποίησε — τυραννούμενοι γὰρ οἱ Ἀντιοχεῖς ὑπὸ τῶν σκορπίων καὶ (τῶν) κωνώπων — ποιήσας χαλκοῦν σκορπίον καὶ χώσας αὐτὸν ἐν τῇ γῇ καὶ μικρὸν ἐπιστήσας ἐπάνω κίονα, προσέταξε καλάμους βαστάζειν τὸν λαὸν καὶ περιερχομένους κράζειν τοὺς καλάμους ἐπισείοντας· «ἀκώνωπα τῇ πόλει»· καὶ οὕτως ἐξηφανίσθησαν ἐκ τῆς πόλεως οἵτε σκορπίοι καὶ οἱ κώνωπες. Αἰτηθεὶς δὲ καὶ περὶ τῶν σεισμῶν τῶν ἐπικειμένων τῇ πόλει καὶ στενάξας ἔγραψεν ἐν διπτύχῳ ταῦτα. «Οὐαί σοι, τάλαινα πόλις, ὅτι σεισμοῖσι πολλοῖς καὶ πυρσοῖς κατενεχθείης· κλαύσεται

CXXXII. O APOLONIM TYANEJSKIM.

I Apoloni z Tyany znany był z wędrówek swoich i dzieł cudownych, które czynił wszędzie po miastach i krajach. Z Rzymu przyszedłszy do Bizancyum, przyzwany przez tamtejszych krajowców, uczynił to: wypłoszył z miasta mnóstwo żmij i niedźwiadków, tak, iż ludziom już potem nie szkodziły, i zhukane konie poskramiał na schadzkach władców. Również postąpił sobie i do Antyochii przybywszy, dręczeni bowiem byli Antyochianie przez niedźwiadki i komary; zrobił tedy miedzianego niedźwiadka i zakopał go w ziemi, i postawił nad nim mały słup, i kazał ludowi z trzcinami w ręku obchodzić i wołać, potrząsając trzcinami: ani komara w grodzie! I tak znikły z miasta niedźwiadki i komary. Proszony zaś i względem trzęsienia ziemi, które miasto często niepokoiło, westchnąwszy napisał na deszczułkach to: Biada tobie, miasto nieszczęsne, że dla częstego trzęsienia ziemi i pożarów podupadasz, opłakiwać cię będzie i nadbrzeżny Orontes! O nim to i

δέ σε καὶ ὁ παρ' αἰγιαλοῖς 'Ορόντης». Περὶ οὗ μέντοι καὶ ὁ μέγας 'Αναστάσιος θεουπόλεώς φησιν· «'Απολλωνίου μέχρι νῦν ἔν τισι τόποις ἐνεργοῦσι τὰ ἀποτελέσματα ἱστάμενα, τὰ μὲν εἰς ἀποτροπὴν ζῴων τετραπόδων καὶ πτεινῶν βλάπτειν δυναμένων ἀνθρώπους, τὰ δὲ εἰς ἐποχὴν ῥευμάτων ποταμῶν ἀτάκτως φερομένων, καὶ ἄλλα εἰς ἕτερα (τινὰ) ἐπὶ φθορᾷ καὶ βλάβῃ ἀνθρώπων ὑπάρχοντα ἀποτρόπαια ἵστανται. Καὶ (γοῦν) οὐ μόνον ἐν τῇ ζωῇ αὐτοῦ ταῦτα καὶ τὰ ὅμοια εἰργάσαντο οἱ δαίμονες δι' αὐτοῦ, ἀλλά γε καὶ μετὰ τὴν τελευτὴν αὐτοῦ παραμένοντες τῷ μνήματι αὐτοῦ, σημεῖά τινα ἐπετέλεσαν ἐξ ὀνόματος αὐτοῦ πρὸς ἀπάτην τῶν ἐλεεινῶν ἀνθρώπων τῶν εὐκόλως ὑποκλεπτομένων εἰς τὰ τοιαῦτα ὑπὸ τοῦ διαβόλου.

wielki Anastazy z grodu bożego mówi: «Cuda przez Apoloniego zdziałane aż do dziś dnia w niektórych miejscach są skuteczne; jedne na odpędzenie zwierząt czworonożnych lub skrzydlatych ludziom szkodzić mogących, drugie na powstrzymanie prądu rzek niesfornie toczącego się, i inne jeszcze sposoby zostały po nim na niejedno, co jest na szkodę i zgubę ludzką. I to nie tylko za żywota jego dokonywały demony tych i tym podobnych rzeczy przez niego, ale nawet i po jego śmierci, u jego grobowca czyniły znaki pewne w imię jego dla złudzenia ludzi biednych, łatwo się do takich spraw uwieść dających przez dyabła.

CXXXIII. ΠΕΡΙ ΤΟΥ ΜΑΝΕΘΩΝΟΣ ΜΑΓΟΥ ΚΑΙ ΤΩΝ ΜΑΓΙΚΩΝ ΑΥΤΟΥ ΕΡΓΩΝ.

Τί ἄν τις εἴποι περὶ τῶν κατὰ Νέρωνος μαγικῶν ἔργων; ὃς τοιοῦτος ἄκρος γέγονε τῇ μαγικῇ ἀπάτῃ, ὅτι ἀεὶ ἔσκωπτε προδήλως τὸν 'Απολλώνιον ὡς μὴ ἀκριβῆ τὴν κατ' αὐτοὺς φιλοσοφικὴν ἐμπειρίαν ἐσχηκότα, ἔδει γὰρ αὐτὸν, φησὶν, ὥσπερ ἐγὼ, λόγῳ μόνῳ ποιεῖν ἅπερ ἐβούλετο, καὶ μὴ ἀποτελέσμασιν ἐπιτρέπειν τὰ παρ' αὐτοῦ πραττόμενα. Ταῦτα δὲ πάντα συγχωρήσει τοῦ θεοῦ καὶ ἐνεργείᾳ (τῶν) δαιμόνων γίνονται πρὸς τὸ διὰ τῶν τοιούτων πραγμάτων δοκιμάζεσθαι τὴν ἡμετέραν ὀρθόδοξον πίστιν, εἰ ἑδραία ἐστὶ καὶ παγία προσμένουσα τῷ Κυρίῳ, μὴ ὑποσυρομένη διὰ τοῦ ἐχθροῦ ὑπὸ τῶν φαντασιωδῶν

CXXXIII. O MANETONIE CZARNOXIĘŻNIKU I CZYNACH JEGO CZARNOXIĘSKICH.

Cożby kto powiedział o czynach czarnoxięskich Nerona[1])? który tak dalece celował w matactwie czarnoxięskiem, że zawsze szydził publicznie z Apoloniego, jakoby ten niedokładnie posiadał tę wedle nich filozoficzną biegłość. Trzeba mu bowiem było, mawiał, słowem samem, tak jak ja, dokonywać czego chciał, nie zaś praktykom powierzać to, co się działo przez niego. Wszystko to zaś z dopuszczenia bożego i biesowską mocą dzieje się, ażeby się wypróbowała przez sprawy takie niewzruszona wiara nasza, azali silna jest i mocno trzymająca się Pana, a nie poddająca się wro-

[1]) Zamiast Nerona, mają Manetona rękopisma inne.

τεράτων καὶ σατανικῶν ἔργων τῶν πραττομένων ὑπὸ τῶν δούλων καὶ ὑπηρετῶν τῆς κακίας. Οὐ μὴν δὲ ἀλλὰ καὶ τὸ ὄνομα Κυρίου προεφήτευσάν τινες, ὡς Βαλαὰμ, Σαοὺλ καὶ Καιάφας, καὶ δαιμόνια πάλιν ἐξέβαλον, ὡς Ἰούδας καὶ οἱ υἱοὶ Σκεύα. Οὐκοῦν καὶ εἰς ἀναξίους ἡ χάρις ἐνεργεῖ πολλάκις, ἵνα ἑτέρους ὠφεληθήσῃ· καὶ γὰρ Βαλαὰμ ἀμφοτέρων ἀλλότριος ἦν, βίου ἀρίστου καὶ πίστεως· ἀλλ' ὅμως ἐνήργησεν εἰς αὐτὸν ἡ χάρις διὰ τὴν ἑτέρων οἰκονομίαν. Καὶ Φαραὼ τοιοῦτος ἦν· ἀλλὰ κἀκείνῳ τὰ μέλλοντα προέδειξε. Καὶ ὁ Ναβουχοδονόσορ παρανομώτερος· ἀλλά γε καὶ τούτῳ (πάλιν) τὰ (μέλλοντα πολλῷ) ὕστερον μετὰ πολλὰς γενεὰς γενήσεσθαι, ἀπεκάλυψεν· ὅθεν δῆλον, ὅτι πολλοὶ τῶν ἐναντίον ἐχόντων φρόνημα, ἐπὶ τῷ προσχήματι τοῦ Χριστοῦ τεράστια ποιοῦσιν ἑτέρᾳ τέχνῃ τινὶ πρὸς ἀπάτην ἀνθρώπων ἀπειροκάλων· οἷος ἐγένετο Σίμων ὁ μάγος καὶ Μένανδρος μετ' ἐκεῖνον καὶ ἄλλοι τοιοῦτοι, δι' οὓς εἰκότως ἔφη μὴ θαύμασιν ἀπατᾶσθαι προσήκειν, μήτε μὴν ἐπαγγελίᾳ ψιλῇ, δοκιμάζειν δὲ τῶν λεγομένων τὴν ἀλήθειαν.

gowi naszemu z powodów cudów złudliwych i dzieł szatańskich, które się dzieją przez sługi i orędowniki niegodziwości. A wszakci to nawet imię Pana naszego przepowiadali niektórzy, jako Balaam, Saul i Ceafas, i biesów precz wyganiali, jak Judas i synowie Skeyasa. Azatem i w niegodnych jest skuteczną częstokroć łaska, ażeby dobrodziejstwo wyświadczyć drugim. Boć i Balaam daleki był od obojga, od życia dobrego i wiary. A jednak działała w nim łaska dla zbawienia drugich. I Faraon był także takim, a jednak i jemu ukazano przyszłość. I Nabuchodonozor dosyć też łamał zakony, a jednak i jemu odsłoniono to, co o wiele później, po wielu dopiero pokoleniach przyjść miało. Zkąd widoczna, że wielu takich, co myśl temu przeciwną mają, pod pozorem Chrystusa dokonywa cudów przez inną jakąś sztukę dla obałamucenia ludzi nieświadomych dobrego. Jakim naprzykład był Simeon czarnoxiężnik i Menander po nim i inni podobni, z powodu których słusznie jest powiedziano, że nie przystoi dawać się łudzić cudom ani też zapowiedzeniom gołym', lecz sprawdzać trzeba słów istotę.

Str. 584, w. 17. **иноже бѣ Симонъ влъхвъ и Менандръ.** Simon czarnoxiężnik, mąż uczony, zostawszy chrześcianinem, kupował od apostołów dary ducha ś. Wykluczony był za to z grona wiernych. Od niego świętokupstwo zowią dotąd simonią. On też pierwszy odszczepiwszy się od wiary Chrystusa, szerzył naukę gnostyczną, i dał początek herezyom. Menander uczeń jego rodem z Kaparaty, był jednym z najznakomitszych gnostyków, i założycielem w Antyochii sekty Menandryanów, którzy za nieśmiertelnych się mieli.

Str. 585, w. 10. **Одрѣнъ, иже прѣкоѥ Орестокъ городъ назвашѧ.** Wiadomość ta znachodzi się dziś u Aeliusa Lamprydego, który w żywocie Antonina Heliogabala rozdziale VII powiada: Orestem quidem ferunt non unum simulacrum Dianæ, nec uno in loco posuisse, sed multa in multis. Posteaquam se apud Tria flumina, circa Hebrum ex responso

purificavit, etiam Orestam condidit civitatem, quam sæpe cruentari hominum sanguine necesse est. Et Orestam quidem urbem Hadrianus suo nomine vindicari jussit, eo tempore, quo furore coeperat laborare itd. Skąd wiadomość ta przyszła do Nestora? nie wiadomo; ze słów jednak **мы же зовемъ Одрѣномъ градъмъ** wnosić można, że autor nasz wziął ją od Bółgarów.

Str. 586, w. 33. **сего ради не одолѣхомъ имъ.** Klęski tej zadanej Rusi mamy opis przez spółczesnego Luidpranda, dziwnie zgodny we wielu szczegółach z opisem Nestora. Oto są jego słowa:

Gens quædam est sub aquilonis parte constituta, quam a qualitate corporis Græci vocant *Ῥούσιος*, Rusios, nos vero a positione loci nominamus Nordmannos. Lingua quippe Teutonum nord aquilo, man autem dicitur homo; unde et Nordmannos aquilonares homines dicere possumus. Huius denique gentis rex vocabulo Inger erat; qui collectis mille et eo amplius navibus Constantinopolim venit. Quod Romanos imperator ut audivit, quoniam navalem suum exercitum directum contra Saracenos et ad insularum custodiam habuit, estuari cogitationibus coepit. Cumque cogitationibus non paucis insomnes noctes duceret, et Inger cuncta mari vicina diriperet, nuntiatum est Romano, 15 semifracta se habere chelandia, quae populus ob vetustatem sola reliquerat. Quod ut audivit, *τοὺς καλαφάτας*, tus kalafatas, hoc est navium compositores, ad se venire praecepit, quibus et ait: Properantes sine dilatione, ea quae remanserant, chelandia præparate. Sed et argumentum, quo ignis proicitur, non in prora solum, verum etiam in puppi, insuper in utrisque lateribus ponite. Compositis itaque secundum iussionem suam chelandiis, sapientissimos in eis viros collocat, atque ut regi Ingero occurrant denuntiat. Profecti denique, cum in pelago eos positos rex Inger aspiceret, ut vivos illos caperet, exercitui suo praecepit, et non occideret. Denique miserator et misericors Dominus, qui se colentes, se adorantes, se deprecantes, non solum protegere sed et victoria voluit honorare, ventis tunc placidum reddidit mare. Secus enim ob ignis emissionem Graecis esset incommodum. Igitur in Rusorum medio positi, ignem circumcirca proiciunt. Quod dum Rusi conspiciunt, e novibus confestim sese in mare proiciunt, eliguntque potius undis submergi quam igne cremari. Alii tum loricis et galeis onerati numquam visuri, ima pelagi petunt; nonnulli vero nantes, inter ipsos maris fluctus uruntur, nullusque illa die evasit, qui fuga sese ad terram non liberavit. Rusorum etenim naves ob parvitatem sui, ubi aquae minimum est transeunt, quod Graecorum chelandia ob profunditatem sui facere nequeunt. Inger ingenti cum confusione postmodum ad propria est reversus. Graeci vero victoria potiti, vivos secum multos ducentes, Constantinopolim regressi sunt leti. Quos omnes Romanos, in præsentia regis Hugonis nuntii, vitrici scilicet mei, decollare præcepit. *Antapod.* V. rozd. 15. u Pertza SS. III, str. 331. Spomina też o tej klęsce Igora Lew Dyakon *Hist.* VI. rozd. 10.

Str. 587, w. 10. **Семеонъ иде на Хръваты.** Wiadomość ta wyjęta z pisarzów bizantyńskich, u których zapisana jest temiż niemal słowami; chronologia tylko u Nestora pomylona, albowiem Simeon umarł już dnia 27 maja roku 927 a nie 942, jak to okazał Assemani. Jerzy Kedren tak ją opowiada. Majo mense, indictione XV Simeon Bulgarorum

princeps in Chrobatos duxit: ab ipsisque in angustiis montium prælio victus, omnem suum amisit exercitum. *Hist. Comp.* II, str. 625 wyd. Par.

Str. 589, w. 3. **Ястагъ** u Tatyszczewa **Истор. росс.** II. str. 29 **Астагъ**.

Str. 589, w. 13. **Аноусъкаръ... Сичько Коршъ** zamiast tych dwoch imion ma Tatyszczew II str. 30 **Асшуеран... сынъ Коросшъ**. Wyszczególniamy tu te trzy imiona, bowiem ta forma jaką im daje Tatyszczew, zwłaszcza w dwoch pierwszych podobniejsza się zdaje do skandynawskiej, i może być prawdziwą. Inne atoli imiona u autora tego są prawie wszystkie pomylone.

Str. 593, w. 13. **Бѣлобережи, ни оу сканаго Сфрнм**. Miejsce, któreby się Białobereże nazywało, nieznane jest dziś na uściu Dniepru. Schlözer za Peyssonelem domyślał się, że pod tym wyrazem ma się rozumieć sama rzeka Dniestr, na której uściu leży Białogród czyli Akerman. Znachodził on nawet na dawnej jakiejś mapie wybrzeże Dniestru nazwane *litus album. Russ. Ann.* IV. str. 83. Porfirogeneta w opisie progów dnieprowych spomina Białą rzekę *πόταμος ἄσπρος* i wyspę ś. Eteryosa. Obacz str. 19, w dz. nin.

Str. 593, w. 16. **угрьскии Блъгаре**. Spomina o nich dwukrotnie Porfirogeneta w dziele: O zarządzie państwa, mianowicie w rozd. 10: „Bółgarya, którą czarną nazywają, może wojnę toczyć z Chazarami.“ Widać więc że w ich sąsiedztwie leżała. Podobnie mówi tenże autor w rozd. 32. Z Dniepru rzeki najeżdżają Rusowie, czarną Bółgaryę, Chazaryę i Syryę. Porównaj str. 82 przyp. 8 w dz. nin.

Str. 597, w. 5. **Дерьскыше оубиша Игоря**. Bliższe szczegóły o śmierci Igora podaje bizantyniec spółczesny Lew Dyakon. W historyi jego xiędze VI rozd. 10 mówi cesarz Jan Cymiskes przez posłów do Świętosława te słowa. Nec te oblitum existimo cladis patris tui Ingoris, qui cum juratas pactiones pro nihilo putans ingenti apparatu magnaque lintrium vi infesta navigatione petiisset reginam urbium, ipse domesticæ cladis nuntius factus ægre cum naviculis decem ad Cimerium Bosporum est reversus. Præterea luctuosum ejus interitum, cum bello Germanis (*τοὺς Γερμανοὺς* zamiast *τοὺς Λεβλανοὺς*) illato, ab ipsis captus est, ad arborumque truncus alligatus in duas partes discerptus.

Str. 597, w. 30. **бѣ бо тоу терем каменъ**. Terem w starosł. **трѣмъ**, w staropols. trem lub trzem znaczy górnicę czyli pokój piątrowy, przeznaczony zwykle dla niewiast. Częsta jego wzmianka w dawnych pomnikach i pieśniach ludu daje niejaką skazówkę na rodzaj architektery ulubiony w naszym kraju. Porówn. greckie *τέρεμνον* i *τέραμνον*.

Str. 598, w. 28. **къ великымъ сластагъ**. Wypuściliśmy te wyrazy w polskiem tłumaczeniu, nie będąc pewnymi co one znaczą. Zdaje nam się wszakże że **сластаги** są to po prostu nasze wstęgi, któremi tak sami dziewosłębowie jako i łódź ich gęsto była ozdobiona, podobnie jak to widzieć można dziś jeszcze u Słowaków, gdzie w czasie swadźby i wesela tak konie jako i ludzie gęsto upstrzone są wstęgami. Możnaby więc w wierszu 25 i 26 tak poprawić text polski: „Oni zaś w przegubach, wstęgami suto ozdobieni, hardo siedzieli.“

Str. 601, w. 26. **Голжи же и коробиже полетѣша къ гнѣздѣ своѥ... ѩси во двори къгорѣша са.**

Znowu tu pochwycił autor bajeczkę skandynawską i do Olgi ją zastosował. Głośny jest ten podstęp w kronikach normandzkich, którego użyć miał Gurmund zdobywając z Saxonami gród Cyrecestryę (Chichestre) w Brytanii, spaliwszy go za pomocą wróblów. Nawet sama nazwa grodu brytańskiego przypomina brzmieniem swojem Iskorosten. Podobnegoż podstępu używał takoż Harald duński w Sycylii i inni. Obacz Kruse *Chron. Nordm.* str. 171 i 445.

Str. 601, w. 30. **око вѣжа.** Wieża zwykle u Nestora znaczy namiot, i takeśmy przełożyli wyraz ten i w tem miejscu. Podobniejsza jednak że Nestor użył tu tego wyrazu w znaczeniu polskiej wieży czyli baszty; tak więc poprawić tu wypada polskie tłumaczenie.

Str. 603, w. 22. **хощѣ та пояти собѣ жены.** Cały ten romans cesarza Konstantego z Olgą jest, jak słusznie uważa Schlözer, niezgrabnym wymysłem mnichów, xiężna ta bowiem miała już wtedy około 70 lat. O pobycie jej w Konstantynopolu donosi sam ten cesarz w dziele swojem: O ceremoniach dworu bizantyńskiego II. 15.

Str. 607, w. 11. **градъ ихъ, Бѣла вѣжа къмъ.** Białawieża jest tłumaczenie słowiańskie nazwy kozarskiej *Sarkil.* Tak właściwie nazywała się stolica ich nad Wołgą leżąca.

Str. 607, w. 12. **Ясы побѣдиша, и Касогы.** Jasy szczep sarmacki, dzisiejsi Osetyńce w górach kaukazkich; sami zowią się Irońcami. Kasogi czyli Kasechi, górale kaukazcy, zwani dziś Czerkiesami.

Str. 617, w. 18. **Вружии**, dziś miasto Owrucz na Wołyniu.

Str. 622, w. 8. **Дажбога... и Съмарогла.** Dażbog był bogiem słońca według latopisu kijowskiego. *Poln. Sobr.* II str. 5. **Съмарогълъ** a właściwie **Съварогъ** bóg ognia według owegoż latopisu. *Poln. Sobr.* tamże.

Str. 622, w. 22. **Бѣ же Володимѣръ побѣжень похотнымъ женьскомъ.** Temiż samemi barwami maluje Włodzimierza spółczesny Thietmar. *Chron.* VII. 52. Obacz str. 310 w dz. nin.

Str. 628, w. 3. **Нѣмьци отъ Рима.** Niemcami, jak widzim, zwał autor wszystko co mówiło językiem słowianinowi niezrozumiałym a mieszkało na zachodzie Europy. Podobnież wyraża się lud nasz podziśdzień.

Str. 661, w. 18. **Петръ гагинскыи.** Zdaje się że autor rozumie tu Piotra, który był biskupem w Pawii i kanclerzem Ottona II. Obrany papieżem po śmierci Benedykta VIII

w roku 984 przybrał imię Jana XIV. Siedział na stolicy tylko rok jeden i kilka miesięcy. Bonifacy VII antypapież, który przed nim uciekając schronił się był do Carogrodu, wróciwszy ztamtąd zrzucił go ze stolicy, wtrącił do więzienia a w końcu kazał go powiesić.

Str. 668, w. 9. въ лѣто ҂зфл. (993 po Chr.) иде Володимеръ на Хръваты. Zdaje się, że to była wyprawa zrobiona wprost do Polski. Zaraz po śmierci Mieczysława I przypadłej w maju roku 992 były jakoweś nieporozumienia o Słowaczyznę, i rocznikarz hildeshejmski mówi: Bolizlavo vero Misachonis filius, per se ipsum ad dominum regem (Ottonem II) venire nequaquam valens, imminebat quippe illi grande contra Ruscianos bellum; suos sibi satis fideliter milites in ministerium regis direxerat. Ci Rusciani, są to Słowacy czyli Chorwatowie. Była wtedy tylko obawa wojny, ale wojny samej nie było, wybuchła ona dopiero około roku 994 gdy Bolesław Chrobry macochę swoją Odę i jej dzieci wyganiał. Czas ten oznacza bezimienny kronikarz u Dobnera do Hajka IV str. 409 przytoczony, który powiada: Boleslaus cum fratribus regnavit tribus annis, dein solus. Otoż podczas tego wyganiania był rozruch w Polsce jak to widać ze słów Thietmara, który mówi, że Mieczysław I umierając: reliquit regnum suum plurimis dividendum, quod postea filius ejusdem Bolizlavus noverca et fratribus expulsa, excecatisque familiaribus suis Odilieno et Pribuvoio, vulpina calliditate contraxit in unum. *Chron.* IV. 37. W tych domowych między dziećmi Mieczysława zajściach wziął, jak mniemamy, udział sąsiad ich Włodzimierz, który już od roku 981 Czerwień i Przemyśl na Polakach zdobyty trzymał. Dubrawski nadmienia o zawarciu wtedy przymierza z Włodzimierzem przez Bolesława. *Historia Bohemica.* Hanoviæ 1602 str. 42.

Str. 670, w. 3. и нарече и Переѧславль. Dziwnie się tu autor powikłał. Pod rokiem 907 wyprawę Olega na Carogród opisując powiedział, że xiążę ten kazał sobie składać dań między innemi i na gród Perejęsław (obacz str. 573, w. 20 w dz. nin.), tu zaś dowiadujemy się dopiero o założeniu tego grodu. Snadź jedno z tych zdarzeń wypisał już gotowe zkądsiś, i o niem zapomniał; drugie zaś sam opowiada.

Str. 673, w. 1. И бѣ жива съ кнѧзи окольними... и съ Андрихъмь чешьскымь. Imię czeskiego xięcia jesł tu widocznie pomylone; ma to być Udalryk, który panował w Czechach od roku 1012—1037, ale z Rusią bezpośrednio nie sąsiadował, albowiem zdobycze Czechów w czasach ich najświetniejszych za Bolesława II, sięgały tylko po góry Tatry: quos ego dilatavi usque ad montes, qui sunt ultra Krakow nomine Tritri. *Cosmæ Chron.* I. 33. Bolesław Chrobry panował od roku 992—1025, zaś Stefan węgierski od r. 999—1038.

Str. 676, w. 22. и сконьча са мѣсѧца июлиѧ въ 15 дьнь. Rok śmierci Włodzimierza podaje zgodnie z Nestorem rocznik pergaminowy wawelski w tych słowach: MXV. Wladimir dux Ruthenorum obiit. *Rękop.* str. 9.

Str. 691, w. 5. поиде Болеславъ съ Святоплъкѣмь на Ꙗрослава. Porównaj z tem opis spółczesny Thietmara tej wyprawy VII. 16. str. 317 w dz. nin.; tudzież Gala I. 10 str. 406 tamże.

Str. 696, w. 8. **И приде Аноутъ съ Варягы.** Akun czyli Jakób Anund, syn Olafa Skotkonunga, szwagier Jarosława, był królem szwedzkim od r. 1014—1051.

Str. 697, w. 33. **Въ се же врѣмя оумре Болеславъ великыи въ Лядѣхъ.** Bolesław wielki umarł 3 kwietnia 1025; autor nie oznacza tu ściśle roku, lecz mówi tylko „w tymże czasie.“ Rok na początku ustępu tego położony (1030) ściąga się raczej do rzezi przez autora tu opisanej, która istotnie wtedy nastąpiła. Porównaj co o niej mówi Gal. *Chron.* I. 19. tudzież *Annal. hildesh.* pod rokiem 1032 u Pertza SS. III. 98.

Str. 703, w. 6. **вѣдасть Ярославъ сестрѫ свою за Казимира.** Ta siostra Jarosława zwała się Marya, jak się o tem dowiadujemy z rocznika Benedyktyńskiego: Qui (Kazimirus) duxit ex Russia uxorem nomine Mariam, ex qua produxit (genuit) quatuor filios: Boleslaum, Wladislaum, Mieszkonem et Ottonem. *Rękop. królewiecki* w Arch. prus. N. 352 i wyd. gdańskie kroniki Wincentego i Gala str. 35. Porównaj brewe Benedykta IX papieża w dz. nin. str. 359.

Str. 703, w. 30. **оубѣи Мьстислава.** Xięcia tego zowie Gal Mieczysławem i powiada, że go Kazimierz w bitwie zabił. *Chron.* I. 20 str. 417 w dz. nin.

Str. 704, w. 23. **въ святѣи горѣ**, t. j. na górę Athos, koło Tesaloniki.

Str. 706, w. 17. **не изыходя изъ пещеры лѣтъ четыри десять.** Tatyszczew znachodził w starych swoich kodexach, że Antoni przebywał w pieczarze swojej tylko lat ośm. *Istor. Ross.* II. str. 429. Zgadza się to z wiadomością od samegoż Nestora niżej podaną, mianowicie, że Izęsław rozgniewany był mocno na Antoniego z powodu Wszesława. Zapobiegając skutkom gniewu tego, zabrał Świętosław, brat xięcia, do Czernigowa Antoniego, gdzie na Bołdynnej górze pod miastem założył on sobie monastyr. Tam też prawdopodobnie i umarł, a znachodzenie się zwłok jego w pieczarach kijowskich jest baśnią. Rękopisma Nestorowe które dziś znamy, są więc co do tego szczegółu pobałamuccne.

Str. 710, w. 29. **Живе же въсѣхъ лѣтъ Ярославъ седмь десять и шесть.** Z tego obliczenia Nestorowego pokazuje się, że Jarosław nie był synem Rogniedy, albowiem z nią ożenił się ten xiążę w roku 980, zaś urodziny Jarosława przypadły w roku 978. Nadto myli się on zowiąc prócz niego także Mścisława i Wszewłoda synami Rogniedy, albowiem z dopełniacza Nestorowego w kodexie radziwiłowskim (*Poln. Sobr.* I. 131) dowiadujemy się, że Rognieda miała tylko jednego syna Izęsława.

Str. 711, w. 4. **приходи Болоуни съ Половьци.** Połowcy szczep turecki. Sami zwali się Kumanami, znano ich także pod nazwą Uzów i Oguzów. W średniowiecznej łacinie *Flavi;* u Gala *Plauci.* Ob. Hammera *Gesch. d. G. O.* str. 18.

Str. 711, w. 12. **победи Изяславъ Голядь.** Golędowie ci mieszkali według Arcybyszewa *Powiestw. o Rossyi* I. str. 99 nad rzeką Protwą, w obwodach możajskim i gżackim.

Str. 719, w. 2. **вроуѯии же кѣхании вѣроуѭть** itd. O zabobonach tu napomkniętych znajdujemy ciekawe szczegóły w kazaniach Kiryła biskupa turowskiego. Mówi on między innemi: **Вѣроуѭть къ стрѣчѣнїе, къ чехъ, къ полазъ и къ птичин гран, коромах, и ѥже баснн бають и къ гѫсли гѫдять.** To jest: wierzą w spotkanie, w kichanie, w połaz, w ptasi głos, wróżbę i w tych co baśnie bają i na gęślach gędą. Kałajdowicz **Памят. россинск. словесн.** XII **вѣка. Москва** 1821 str. 95. Przesądy te są dotąd między naszym ludem; połaźnikiem nazywa on pierwszego gościa przychodzącego w pierwszy dzień bożego narodzenia; przynosi taki gość w dom, jak mniemają, szczęście albo nieszczęście na cały rok.

Str. 722, w. 25. **и сѣде Изаславъ на столѣ своемъ.** Wprowadzenie Izęsława na powrót do Kijowa i osadzenie go na stolicy przez Bolesława Śmiałego opisuje Gal I. 23. Ipse quoque sicut primus Boleslavus Magnus Ruthenorum regni caput, urbem Kygow præcipuam hostiliter intravit. Ibi etiam quendam sui generis Ruthenum, cui permittebat regimen in sede regali constituit, cunctosque sibi rebelles a potestate destituit.

Str. 747, w. 25. **придоша сълн нз Нѣмьць къ Святославоу.** O tem poselstwie pisze spółczesny Lambert hersefeldski pod rokiem 1075 tak: Paucis post diebus Mogontiam venit (rex Henricus) ibique occurrit ei Ruzenorum rex Demetrius nomine, deferens ei inæstimabiles divicias in vasis aureis et argenteis et vestibus valde preciosis, petiitque, ut auxilio sibi foret contra fratrem suum, qui se per vim regno expulisset et regnum tirannica immanitate occupasset. Missus est protinus a rege Burchardus, Treverensis ecclesiæ præpositus, agere cum illo de iniuriis quas fratri intulerat, et commonere, ut regno, quod iniuste invasisset, ultro decederet; alioquin auctoritatem et arma Teutonici regni propediem experturum fore. Is legationi huic propterea oportunus videbatur, quod ille ad quem mittebatur sororem eius in coniugio habebat, et ipse hac de causa apud regem, ne quid in illum interim gravius decerneretur, summis precibus obtinuerat. Ruzenorum rex Dedi marchioni Saxonico, cuius ductu eo advenerat, a rege commissus est servandus, donec legati reverterentur. *Pertz* SS. V. str. 219. Dalej zaś pod tymże rokiem powiada: Rex, dimisso exercitu, concitus Wormaciam venit. Nec multo post Burchardus præpositus Treverensis ecclesiæ, qui ad regem Ruzenorum legatione regia functus ierat, reversus est, tantum regi deferens auri et argenti et vestium preciosarum, ut nulla retro memoria tantum regno Teutonico uno tempore illatum referatur. Qua regem mercede ad hoc tantum redimere volebat rex Ruzenorum, ut fratri suo, quem regno expulerat, adversum se non præberet auxilium. Quod certe gratis etiam impetrare potuisset, quia intestinis ac domesticis bellis occupatus, ad externa tamque remotis gentibus inferenda bella nullo modo vacabat. Per se magno muneri magnum addidit precium temporis oportunitas. Nam ingentibus recentis belli expensis ærarium regis exhaustum fuerat, et miles vehementer instabat, nuper exactæ militiæ præmium efflagitans, cui nisi ad votum regia largitione satisfecisset, haut dubie constabat, quod eum ad reliquam negocii partem, quæ profecto maior restare timebatur, minus devotum habiturus esset. *Pertz* str. 230 tamże.

Str. 748, w. 4. **ходи Володимеръ и Ольгъ Лахъмъ къ помоч на Чехы.** O tej wyprawie do Czech z Bolesławem Śmiałym spomina sam Włodzimierz Monomach w swojej

Nauce, jak to czytelnik niżej obaczy; tu zaś dowiadujemy się, że był z nim i Oleg, syn Świętosława.

Str. 764, w. 20. **къиеляша Половьци Ляхы съ Васильковъ**. Jest to prawdopodobnie ten sam najazd na Polskę, który opisuje Gal II. 19. Obacz w dz. nin. str. 442 przypisek 1.

Str. 766, w. 15. **княживъ лѣтъ пять на десяти Кыевѣ** i. t. d. Autor tu się pomylił. Pod rokiem 1054 powiedział, że Jarosław umierając dał synowi swemu Wszewłodowi rządy w Perejęsławiu; zaś pod rokiem 1073 powiedział, że Świętosław wygnawszy Izęsława z Kijowa, dał Wszewłodowi Czernigów; według tego więc panował Wszewłod w Perejęsławiu lat 19, a w Czernigowie 13 lat.

Str. 773, w. 31. **описѣвше лици**. Wyraz *opisniety* jest dotąd używany u górali karpackich, i znaczy zblednąć z powodu głodu, skwaru lub znużenia.

Str. 783, w. 6. **съсѣдать са съ Самоѣдиѣ**. Samojedy lud zinąd nieznany; sami oni zowią się Chasowo, co znaczy w ich języku ludzie; lub Nenec, człowiek. Samojedami nazwali ich Czudowie, w których języku imię to mieszkańców okolic bagnistych oznacza. Obacz Szafarzyka *Slov. starož.* str. 245.

Str. 784, w. 15. **нѣндать и сн съкрьвнии мѣзкы... божию**. Ten ustęp wyjęty z Metodego patarskiego, słowiańskiego jak się zdaje przekładu. W oryginale opiewa on tak:

Οὗτος (Ἀλέξανδρος) κατελθὼν εἰς τὴν ἑῴαν ἀπέκτεινε Δάρειον τὸν Μήδην, καὶ κατεκυρίευσε χωρῶν πολλῶν καὶ πόλεων, καὶ περιεύσστει τὴν γῆν, καὶ κατήχθη ἕως τῆς θαλάσσης τῆς ἐπονομαζομένης Ἡλίου Χώρας, ἔνθα καὶ ἑώρακεν ἔθνη ἀκάθαρτα καὶ δυσειδῆ· εἰσὶν δὲ ἐκ τῶν υἱῶν Ἰάφεθ ἀπόγονοι, ὧν τὴν ἀκαθαρσίαν θεασάμενος ἐμυσάχθη, ἦσθιον γὰρ ἅπαντες αὐτῶν καθαροειδῶς μυσαρά τε καὶ κίβδηλα, κύνας, μύας καὶ ὄφεις, κάτας, ἀμβλώματα, ἐκτρώματα, ἔμβρυα μήπω τελείως ἀπαρτισθέντα ἤ τινα τῆς διαπλάσεως ἀποσώζοντα χαρακτῆρα, καὶ ταῦτα οὐ μόνον κτηνῶν, ἀλλὰ καὶ πᾶν εἶδος θηρίων ἀκαθάρτων, τοὺς δὲ νεκροὺς οὐκ ἔθαπτον, ἀλλ' ἦσθιον αὐτούς. ταῦτα Ἀλέξανδρος ἰδὼν γινόμενα ὑπ' αὐτῶν τὰ μυσαρὰ καὶ ἀθέμιτα, δεδιὼς, μή ποτε μιάνωσι πᾶσαν τὴν γῆν, ἐδεήθη τοῦ

Ten (Alexander) wtargnąwszy na Wschód, zabił Daryusza perskiego i owładnął wiele krajów i miast, i obszedł ziemię, i dotarł aż do morza nazwanego krainą słońca, gdzie ujrzał ludy niechlujne i straszne. Są one z pokolenia synów Jafeta. Tych niechlujstwo zobaczywszy, wzdrygnął się; jedli bowiem wszyscy oni, jakby coś czystego, same bezeceństwa i szkaradności: psy, myszy i zmije, koty, płody poronione i przedwczesne, zarody niezupełnie jeszcze dojrzałe, i tym podobne brudy, i to nietylko od bydląt, ale i od wszelkiego rodzaju zwierząt nieczystych. Trupów zaś nie grzebali wcale, lecz pożerali je. Widząc tedy Alexander, że takie bezeceństwa i niegodziwości przez nich się działy, zląkł się, ażeby kiedy całej ziemi nie pokalali; wezwawszy więc Boga na pomoc,

θεοῦ περὶ αὐτοῦ, καὶ προστάξας συνήγαγεν ἅπαντας αὐτοὺς τε καὶ τὰς γυναῖκας αὐτῶν καὶ τὰ τέκνα αὐτῶν καὶ πάσας τὰς παρεμβολὰς αὐτῶν, καὶ ἐξαγαγὼν αὐτοὺς ἐκ τῆς ἑῴας γῆς κατεδίωξεν ὀπίσω αὐτῶν, ἕως οὗ εἰσήχθησαν ἐν τοῖς πέρασι τοῦ βορρᾶ, καὶ οὔκ ἐστιν οὔτε εἴσοδος οὔτε ἔξοδος ἀπὸ ἀνατολῶν μέχρι δυσμῶν, δι' ἧς πρὸς αὐτοὺς περάσαι καὶ εἰσελθεῖν. αὖθις οὖν παρεκάλεσε τὸν θεὸν Ἀλέξανδρος, καὶ ἐπήκουσεν αὐτοῦ τῆς δεήσεως, καὶ προσέταξε κύριος ὁ θεὸς τοῖς δύο ὄρεσιν, οἷς ἐστι προσηγορία οἱ Μαζοὶ τοῦ Βορρᾶ, καὶ ἐπλησίασαν ἀλλήλοις ἄχρι πηχῶν δύο καὶ δέκα, καὶ κατεσκεύασε πύλας χαλκᾶς, καὶ ἐπέχρισεν αὐτὰς ἀσύγχυτον, ἵνα, ἐὰν βούλωνται ἀνοῖξαι αὐτὰς ἐν σιδήρῳ, μὴ δύνανται, ἢ διαλῦσαι αὐτὰς πυρὶ, μὴ ἰσχύσουσιν, ἀλλ' αὐτίκα τὸ πῦρ ὑπ' αὐτοῦ σβέννυται· τοιαύτη γὰρ ἡ φύσις τοῦ ἀσυγχύτου ἐστὶν, ὅτι οὔτε σιδήρου ὑφίσταται κατάλυσιν, οὔτε πυρὸς διάλυσιν, πάσας γὰρ τὰς τῶν δεισιδαιμόνων ἐπινοίας ἐώλους καὶ κενὰς ἀπεργάζεται. ταῦτα τοίνυν τὰ ἐναγῆ τε καὶ κίβδηλα καὶ μυσαρώτατα ἔθνη πάσαις ταῖς μαγικαῖς κακοτεχνίαις κέχρηνται, καὶ ἐν τούτοις αὐτῶν τὴν ῥυπαρὰν καὶ ἀπάνθρωπον, μᾶλλον δὲ λέγειν μισόθεον κατήργησε δυναστείαν, ὥστε μὴ δύνασθαι αὐτοὺς μήτε πυρὶ, μήτε σιδήρῳ ἢ τινι ἑτέρᾳ ἐπινοίᾳ τὰς τοιαύτας ἀναμοχλεῦσαι πύλας καὶ ἀποδρᾶσαι. ἐν δὲ τοῖς ἐσχάτοις καιροῖς κατὰ τὴν τοῦ Ἰεζεκιὴλ προφητείαν τὴν λέγουσαν· ἐν τῇ ἐσχάτῃ ἡμέρᾳ τῆς συντελείας τοῦ κόσμου ἐξελεύσεται Γὼγ καὶ Μαγὼγ εἰς τὴν γῆν τοῦ Ἰσραὴλ, ἃ εἰσιν ἔθνη καὶ βασιλεῖς, οὓς καθεῖρξεν Ἀλέξανδρος ἐν τοῖς πέρασι τοῦ βορρᾶ κ. τ. λ.

Mikl. Chron Nest. str. 186.

kazał im się wszystkim zgromadzić, mężom i niewiastom i dzieciom ich, i wszystkiemu co tylko do nich należało; i wyprowadził ich ze ziemi wschodniej, a zapędził w tylne strony, aż stanęli u krańców Boreasza. I nie ma ani wnijścia ani też wyjścia, od wschodu aż do zachodu, przez któreby do nich przedrzeć się i dojść było można. Znowu więc potem westchnął Alexander do Boga, i ten wysłuchał prośbę jego. I rozkazał pan Bóg dwom górom, które się zowią piersi Boreasza, a one zbliżyły się do siebie na łokci 12, i umieścił tam bramy spiżowe, i pomazał je asynchitem, ażeby ani rozewrzeć ich za pomocą żelaza nie mogli, ani też zniszczyć ich ogniem nie potrafili, gdyż natychmiast ogień od niego gaśnie. Taka bowiem jest właściwość asynchitu, że ani nie podlega zniszczeniu przez żelazo, ani przez ogień; gdyż wszystkie zamysły biesów bezsilnymi i daremnymi czyni. Wszystkie tedy te przeklęte i niechlujne i najszkaradniejsze ludy zajmują się czarnoxięzkiemi sztukami; i tak udaremnił ich paskudną i nieludzką a raczej powiedzieć należy znienawidzoną Bogu potęgę; w skutek czego one bram tych ani ogniem zniszczyć nie mogą, ani też żelazem lub jakim innym fortelem podważyć i z nich się wymknąć. A na końcu czasów, według proroctwa Ezechiela, które powiada: w ostatnim dniu skończenia świata wyjdzie Gog i Magog do ziemi Izraela, którymi są ludy i króle, których zamknął Alexander w krańcach Boreasza i t. d.

Str. 797, w. 14. Да се, Василю, имя ти. Kto jest ten Wasyl, zdania o tem są różne. Mniemanie moje w tej mierze wyłożyłem obszernie we Wstępie krytycznym do dziejów Polski str. 65. P. Jan Wagilewicz mniema przeciwnie, że Wasyl było chrzestne imię samegoż Nestora.

Str. 804, w. 11. глаголаху бо яко погыбло их оубиено четыре десять тысящь. Cały opis tej bitwy skreślony tu jest według błahej jakiejś i przesadzonej wieści. Długosz miał co do tego zdarzenia lepsze jakieś źródło pod ręką, a może tylko Nestora kodex poprawniejszy, niż są dzisiejsze. Powiada on: Colomanus dux incolumis evasit; quatuor millia Ungarorum eo die, quatuor aliis fugientibus cæsa referuntur. *Hist. Pol.* IV. 329.

Str. 810, w. 17. Въ се же лето ведена бысть дъщи Святополъча Събыслава къ Ляхы за Болеслава. Świętopełk, teść Bolesława Krzywoustego, był synem Izęsława i Rychezy córki Mieczysława II, a ciotki Władysława Hermana. Świadectwo o tem znajduje się w Sofijskim Wremenniku, gdzie powiedziano o Kazimierzu: Sejże Kazimir dast' sestru swoju za Izęsława, syna Jarosławla. *Poln. Sobr.* V. str. 138. Zachodziło więc bliskie pokrewieństwo między Bolesławem Krzywoustym a Zbysławą, i musiano udawać się aż do Rzymu o pozwolenie. Mówi więc z tego powodu Gal II. 23.: Qualiter hoc autem a Paschali papa secundo concessum fuerit, quod nuptias initas de consanguineitate licuerit, Balduinus Cracoviensis episcopus, ab eodem papa Romæ consecratus, fidei ruditatem et patriæ necessitatem intimavit, itd. Obacz str. 444 w dz. nin.

Str. 822, w. 7. Се оубо не ангелъ ли кожаше Алеѯандъра? Wejście Alexandra wielkiego do Jerozolimy opisuje Józef Flawius tak: Alexander vero expugnata Gaza ad Hierosolymitarum urbem ascendere contendit. At hoc audito pontifex Jaddus in angustia erat atque metu, sollicitus quonam pacto Macedonibus obviam iret, irato rege propter superiorem contumaciam. Itaque indictis populo supplicationibus, et cum eis rem divinam Deo faciens, orat ut gentem tueri et ab impendentibus periculis liberare velit. Quum autem post sacrificium obdormivisset, monuit eum in somnis Deus, ut bono esset animo, utque coronata urbe portas apperirent, et alii in albis vestibus, ipse vero cum sacerdotibus ad præscriptum legis ornatus obviam irent, nil mali sibi metuentes, providente Deo. Igitur excitatus ex somno et ipse magnopere gaudebat et indicato cunctis eo oraculo, factisque omnibus quæ ei in somnis mandata fuerant, regis adventum præstolabatur.

5. Atque ubi eum non procul abesse ab urbe intellexit, prodit una cum sacerdotibus et civili turba, venerabili et diverso ab aliis gentibus occursu, in quendam locum qui Sapha dicitur: hoc autem nomen, si Græce interpretemur, speculam significat; inde enim et Hierosolyma atque templum conspiciebatur. Quumque Phoenices et Chaldæi qui sequebantur fore putarent (quæ verisimile erat regem præ iracundia ipsis permissurum esse) ut urbem diriperent et pontificem excarnificarent, accidit ut res contra se haberent. Alexander enim procul adhuc conspicatus multitudinem in albis vestibus et sacerdotes præcedentes in byssinis tunicis, et pontificem in hyacintina veste et auro distincta, atque tiaram in capite gerentem, et auream in ea laminam, in qua Dei nomen inscriptum erat, solus accessit et nomen veneratus est, priorque pontificem salutavit. Judæis autem omnibus una voce Alexandrum salutantibus et in orbem cingentibus, reges quidem Syriæ reliquique obstupuerunt,

et regem mentis impotem esse sunt suspicati: Parmenione vero solo eum aggresso et percontato qui factum sit ut omnibus eum adorantibus, ipse Judæorum pontificem adoravit: „non hunc, inqui, adoravit, sed Deum cujus ille summo sacerdotio decoratus est. Hunc enim secundum quietem vidi in hoc habitu, quum essem in Dio in Macedonia, ac cogitantem me apud me ipsum, quonam pacto potiri possem Asia, hortatus est ne cunctarer, sed confidenter trajicerem: sese enim exercitui meo præiturum, mihique Persarum imperium traditurum. Itaque quum alium nullum in tali veste viderim, et nunc conspicatus hunc, et illius in quiete visi et cohortationis recordatus sim, puto me, divino missu facta expeditione, Dario superiorem fore, et Persarum potestatem aboliturum, atque omnia quæ mihi sunt in animo successura.“ Haec loquutus ad Parmenionem, dataque pontifici dextra, sacerdotibus eum cursu comitantibus, in urbem venit; et in templum ascendit, ac Deo ad sacerdotis præscriptum sacrificavit, ipsumque pontificem et sacerdotes magnifice honoravit. Ostensoque ei Danielis libro in quo fore significabat ut Græcorum quidam Persarum imperium aboleret, ille se eum esse qui significaretur existimans tunc quidem laetatus multitudinem dimisit; postridie vero ejus diei eos advocat quæque ipsi velint dona postulare jubet. Pontifice autem petente ut liceret patriis uti legibus utque septimo quovis anno tributis essent immunes, omnia concessit. Quumque illi ab eo petiissent, ut et eos qui Babylone et in Media erant Judæos legibus suis uti sineret libenter promisit facturum quæ postularent. Quum vero ad hoc diceret multitudini si qui secum militare vellent, ea lege ut patrios mores tenerent et secundum eos viverent, se paratum esse eos assumere, multi lubenti animo in eam expeditionem dederunt nomina. *Antiq. Jud.* XI. 4—5.

Str. 831, w. 14. **Того же лѣта ведоша Володимерьнѫ Єѵфимиѫ въ Ѫгры ꙁа короля**, to jest za Kolomana. O tych zaślubinach mówi Turocz II. 41 pod rokiem 1112: Rex secundam duxit uxorem de Ruscia. U Schwandtn. I. str. 137.

MONOMACHA NAUKA I LIST.

Włodzimierz zwany Monomachem, syn Wszewłoda, urodził się roku 1053. Otrzymał od ojca w roku 1093 xięstwo czernichowskie, z którego jednak niebawem ustąpić musiał przed Olegiem i poprzestać jedynie na dzielnicy ojcowskiej Perejęsławiu. Po śmierci Świętopełka wielkiego xięcia kijowskiego, Kijowianie powołali na tron Włodzimierza, jako najgodniejszego z ówczesnych xiążąt, panował więc jako wielki xiążę kijowski od 1113 do 1125 roku w którym umarł. Czując się bliskim śmierci ułożył tę Naukę która jest rodzajem testamentu; w niej po uwagach moralnych opowiada przygody swojego życia i wyprawy wojenne do różnych krajów przedsiębrane. Między temi ostatniemi są niektóre tyczące się Polski, a nigdzie więcej nie spomniane, dlatego też można je słusznie uważać za uzupełnienie podanych przez Nestora wiadomości. Ważny takoż jest ten pomnik ztąd, że daje nam wierny obraz życia domowego na Rusi, w XI i XII wieku.

Przechowała się ta Nauka w jedynym tylko rękopismie Ławrętego, który ją wciągnął do Nestorowego latopisu pod rok 1096. W takiem połączeniu wydrukowali ją wydawcy petersburscy Nestora; my uznaliśmy za stosowniejsze oddzielić ją, jako rzecz obcą Nestorowi.

Do nauki przyłączony jest w tymże rękopismie list tegoż Włodzimierza Monomacha pisany roku 1096 do Olega xięcia czernichowskiego. I ten więc list tu drukujemy.

Co do języka obu tych pomników jest on prostszy nierównie niż język Nestora, widać że to pisze mąż który nie parał się piórem, ztąd w swoich sposobach mówienia i zwrotach zbliża się więcej do mowy potocznej, ludowej, jaka wówczas była na Rusi. Błędy niektóre jakkolwiek są widoczne nie byliśmy w stanie poprawić, albowiem jak to już nadmieniliśmy pomniki te w jedynym tylko rękopismie przechowały się; zaś co do pisowni zastosowaliśmy i do tych pomników zasady przyjęte przez nas przy wydaniu Nestora.

ПОУЧЕНИЕ.

Азъ худыи дѣдъмь своимь Ирославъмь благословленъмь, славнъмь, нарещенъмь къ крьщении Василии, роусьскъмь именьмь Володимеръ, отьцьмь възлюбленъмь и материю своею Мьномахиною[1] . . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . и хрьстияньихъ людии дѣлъ, колико бо съблюдъ по милости своеи и по отьни молитвѣ отъ всѣхъ бѣдъ. Сѣдя на санехъ, помъıсляхъ къ доуши своеи и похвалихъ Бога, иже мя сихъ дьнии грѣшьнаго доприведи. Да дѣти мои, или инъ къто, сълышавъ сию граматицю, не посмѣите ся, нъ кмоу же люво дѣтии моихъ, а приметь ю къ срьдьцю свою и не лѣнити ся начьнеть, тъможе и троудити ся. Прьвое Бога дѣлъ и доушю своею страхъ имѣите божии къ срьдьци своемь и милостыню творя неоскадьнѣ, то бо есть начатъкъ въсякомоу доброу. Аще ли кмоу не люба граматиця си, а не поохрабрить ся, нъ тако се рекоуть: на далечи пѣти, да на санехъ сѣда, безѣлицю си мъıслиль (есть). Оусрѣтоша ко мя сълъı отъ братиа моеи на Кълъзѣ, рѣша: потъщи ся къ нама, да къняземъ Ростиславоу и

NAUKA.

Ja biedny nazwany na chrzcie Wasyl, a ruskiem imieniem Włodzimierz, od dziada swojego Jarosława błogosławionego, sławnego; zaś od ojca kochanego i matki swojej Monomach . . . . . .
. . . . . .
. . . . . .
. . . . . i dla ludu chrześciańskiego wielokrotnie ochroniony łaską jego i modlitwą ojcowską od wszelkich przygód. Siedząc na saniach rozmyślałem w duszy swojej i pochwaliłem Boga, który mię grzesznego do tej chwili zachował. Owoż wy dzieci moje lub ktokolwiek inny, słuchając tego pisma nie śmiejcie się, lecz któremubądź z dzieci moich podoba się, niech je weźmie do serca swego, a wzgardziwszy lenistwem pocznie takoż pracować. Najprzód przez wzgląd na Boga i duszę swoją miejcie bojaźń bożą w sercu swojem, i jałmużnę czyńcie nieskąpą, to bowiem jest początkiem wszelkiego dobra. Może zaś którym niemiłe będzie to pismo, i zżymać się będą i rzekną tak: w dalekiej podróży na saniach siedząc mówił od rzeczy. Spotkali mię bowiem posłowie od braci moich nad Wołgą i rzekli: pospiesz do nas, a wyże-

---

Wiersz 16. кмоу› оиоу w rękop.

[1]) Tu w kodexie następuje przerwa na półpięta wiersza.

коность их отъимемъ; иже ли не поидеши съ нами, то мы собѣ бѣдемъ, а ты собѣ. И рѣхъ: аще бы ся и гнѣвасте, не могу бы ити и пти, ни крыста переступити. И отъградивъ ю, възьмъ далътырикъ въ печали, разъгнухъ ю, и то ми ся бѣша: вѣскыя печалуеши душе? вѣскыя съмѣщаеши ма? и проча. И потъмь събрахъ словеса си любая, и съкладохъ по радоу, и написахъ: аще бы последьнихъ не люба, а передьнихъ приимайте. Вѣскыя печальна еси душе моа? вѣскыя съмѣщаеши ма? оупъка на Бога, яко исъповѣмъ ся емоу.[1]) Не ревноуи лъкавьноующихъ, ни завиди творящимъ безаконие. Зане лъкавьноующии потребать ся, трьпящии же Господа, ти въладають земленъ. И еще мало и не будеть грѣшьника; възищеть мѣста своего, и не обрящеть. Кротъции же наследать землю, наслаждать ся на множьствѣ мира. Мазираеть грѣшьныи правьдьнаго, и носкрегуеть на ня зѣбы своими, Господь же посмѣеть ся емоу, и проузрить, яко придеть дьнь его. Оружиа изъвлѣкоша грѣшьници, напряже лукъ свои истрѣляти нища и оубога, заклати правыихъ сръдьцьмь. Оружие ихъ вънидеть въ сръдьца ихъ, а луци ихъ съкроушать ся. Лучше есть правьдьникоу малоє, паче богатьства грѣшьныхъ многа. Яко мышьца грѣшьныхъ съкроушить ся, оутвержаеть же правьдъныя Господь. Яко се грѣшьници погыбнать; правьдъныя же милоуи дасть. Яко благословлающии его наследать

niem Rościsławiczów i włość ich zabierzem; jeśli zaś z nami nie pójdziesz, to my będziem sami i ty sam. I rzekłem: choćbyście się gniewali, nie mogę z wami iść i łamać przysięgi. I odprawiwszy ich wziąłem psałterz w smutku, otworzyłem go i nawinęło mi się to: przecz bolejesz duszo? przecz niepokoisz mię? i tak dalej. A potem zebrałem lube te słówka i złożyłem według porządku, i napisałem. Jeśli ostatnie niemiłe wam będą, to przyjmcie poprzednie. Przecz bolejesz duszo moja? przecz niepokoisz mię? ufałem w Bogu i jemu wyspowiadam się. Nie naśladuj złych i nie zazdrość czyniącym bezprawie, albowiem źli zostaną wytępieni, a cierpiący dla Pana zawładną ziemią. I za maluczko a nie będzie grzesznika, będą szukać miejsca jego a nie znajdą. Łagodni zaś odziedziczą ziemię i radować się będą w obfitości pokoju. Będzie poglądał grzeszny na sprawiedliwego, i zgrzytać będzie nań zębami swoimi. Pan zaś śmiać się z niego będzie i oznaczy kiedy przyjdzie dzień jego. Oręża dobyli grzesznicy, napięli łuki swoje, aby strzelać biednego i ubogiego, przebijać prawych sercem. Oręż ich przeszyje ich serca, a łuki ich skruszą się. Lepsze jest ubóstwo sprawiedliwego, niźli grzeszników bogactwa mnogie. Jakoż muszkuły grzesznych skruszą się, a sprawiedliwego Pan utwierdzi. Oto grzesznicy zginą, a sprawiedliwych miłuje i daje im. Oto błogosławiący go odziedziczą ziemię, a przeklinający go zostaną wytępieni. Pan sto-

[1]) Psalm XLI, 12.

ꙁемлѣ, каемѧщиꙗ же его потрѣбить ся. Отъ Господа стопы человѣкоу испрамлѣть ся; егда ся надеть и не разбиеть ся, ꙗко Господь подиемлеть рѹкѹ его. Оуꙁрѣхъ бѣхъ и състарѣхъ ся, и не видѣхъ праведьника оставлена, ни сѣмене его просѧща хлѣба. Весь день милоуеть и къꙁаемъ даеть праведьникъ, и племя его благословлено будеть. Оуклони ся отъ ꙁла, сътвори доброе, къꙁищи мира, и ноженеи и живи въ вѣкы вѣка.[1] Къгда стати человѣкомъ, оубо живы пожьрѣли бы бѣша; къгда прогнѣвати ся прости его на ны, оубо вода бы ны потопила. Помилоуи ма, Боже, ꙗко попра ма человѣкъ; весь день боля ся сътѧжи ми. Попраша ма врази мои, ꙗко мноꙁи борѧщи ся съ мѣною съвѣтше.[2] Въꙁвеселить ся праведьникъ, и егда видить мьсть, рѧце свои оумѣеть въ крьви грѣшьника. И речє оубо человѣкъ: аще есть плодъ праведьника, и есть Богъ сждѧи ꙁемли.[3] Изми ма отъ врагъ моихъ, Боже, и отъ въставѧщихъ на ма отими ма. Пꙁбави ма отъ творѧщихъ безаконие, и отъ мѫжа крьви съпаси ма; ꙗко се оулокиша доушь моѭ.[4] И ꙗко гнѣвъ въ прости его, и животъ въ волѣ его; вечеръ вѣдворить ся плачь, а ꙁлоутра радость. Ꙗко лоучши милость твоѧ паче живота моего, и оустьнѣ мои похвалита тѧ. Ꙗко благословлѫ тѧ въ животѣ моемь, и о имени твоемь въꙁдѣ рѧце мои.[5] Покрыи ма отъ съньма лѫкавааго, и отъ мноꙁь-

py ludzkie prostuje. Niekiedy padnie, a nie rozbije się, albowiem Bóg podejmie go pod rękę. Byłem młody i zestarzałem się, a nie widziałem sprawiedliwego opuszczonym, ani potomstwo jego proszącem chleba. Po wszelkie dni kocha i wzajem daje sprawiedliwy, a plemię jego błogosławione będzie. Uchyl się od złego, czyń dobrze, szukaj pokoju i staraj się i żyj w wieki wieka. Gdyby powstali ludzie, toby nas żywcem pożarli; jeśliby rozgniewała się na nas jego zapalczywość, wodaby nas zatopiła. Zmiłuj się nademną Boże, oto prześladował mię człowiek, cały dzień walcząc znękał mię. Prześladowali mię nieprzyjaciele moi, wielu było walczących przeciw mnie. Rozraduje się sprawiedliwy, i gdy obaczy zemstę, ręce swoje umyje we krwi grzesznika. I rzekł tedy człowiek: azali jest potomek sprawiedliwego i azali jest Bóg sędzią ziemi? Ochroń mię od nieprzyjaciół moich Boże, i od powstających przeciw mnie wybaw mię. Zbaw mię od czyniących bezprawie, i od męża krwi wyrwij mię. Oto ułowili duszę moją i oto gniew w zapalczywości jego a żywot w woli jego. Wieczorem powstanie płacz a nazajutrz radość; owoż lepsza łaska twoja niżeli żywot mój, i wargi moje chwalić cię będą. Owoż błogosławię cię w życiu mojem i dla imienia twego wznoszę ręce moje. Ukryj mię przed zborem złych i przed mnóstwem czyniących nieprawość. Radujcie się wszyscy prawego serca; błogosławię Pana

[1]) Psalm XXXVI, 1, 9—17; 19, 21—27. [2]) Tamże LV, 1—2. [3]) Tamże LVII, 11—12. [4]) Tamże LVIII, 1—4. [5]) Tamże LXXI, 4—5.

стна дѣлающихъ непрѣльдъ.[1]) Въселенте са въси правьдънии срьдьцьмь. Благословлъ Господа на въсъко врѣмя, въ(с)ноу хвала его,[2]) и проуам. Якоже Василии оучаше, съберѣ тоу оумома, доуша чиста, несиврѣна, тѣлеси хоудоу, кротъка бесѣда и къ вьсѣм слово господьне, ѣди, пити вездѣ пѣница велика бъіти; при старѣихъ мълчати, премждрѣихъ слоушати, старѣишимъ покарати са, съ тоуждими и мьньшиими любъвь имѣти; безъ лъжи бесѣдоующе, а много разоумѣти, не скврѣноватн словесъмь, ни хоудати бесѣдоюмь, не около сѣмѣти са, срамлѣти са старѣишихъ, къ женамъ нечистъмъ не бесѣдовати, долоу очи имѣти, а доушю горѣ, прѣбѣгати не стрѣмати; оучитъ легъкихъ власти ни къ кѣмь не имѣти, иже отъ въсѣхъ чьсть. Лѣпе ли къто власъ можеть инѣмь оуслѣти, отъ Бога мьздѣ да чаетъ и вѣчьнѣихъ благъ наслѣдить са. О владѣтичице богородице, отыми отъ оубогаго срьдьца моего гръдость и коуность, да не възношю са соуетою мира сего къ поустошьнѣмь сьмь житии. Ыоучи са, вѣрьнъіи человѣче, бъіти благочьстьно дѣлатель; ыоучи са, по евангельскомоу словесн, отъмьі оупражнение, пѣхъкоу оудрьжание, отъмоу съмѣрение, тѣлоу порабощение, гнѣвоу погоубление, помъіслъ чистъ имѣти. Понѣжимъ са на добрѣи дѣла, Господа ради, ближнемъ не мьсти, неприѣдиимъ любо гоними трьпи, хоулимъ моли, оумрьтви грѣхъ. Ищѣлите оубждьша, садите сироть, оправьдите вдо-

каждego czasu, zawsze chwała jego, i tam dalej. Oto Bazyli zebrawszy tu młodzieńców, dusze czyste, niepokalanych ciał, nauczał mówić mało, łagodnie i w czas słowo pańskie; jeść i pić bez wielkiego gwaru, przy starych milczeć, mądrych słuchać, starszym korzyć się, równych i mniejszych kochać, bez chytrości rozmawiać, a wiele wiedzieć; nie unosić się słowem, nie bluźnić w rozmowie, w głos nie śmiać się, sromać się przed starszymi, z kobietami lada jakiemi nie rozmawiać, oczy w dół spuszczać a duszę wznosić, idąc nie skakać. Uczy nie lekceważyć sobie władzy, której należy cześć od wszystkich. Jeśli kto z was może usłużyć innym, niech się spodziewa od Boga nagrody i wiecznej szczęśliwości. O władczyni Bogarodzico! odejm od ubogiego serca mego hardość i głupotę, abym się nie wynosił próżnością świata tego w marnem tem życiu. Naucz się wierny człowieku być uczciwym pracownikiem, naucz się według słów ewangelijnych oczy swoje mieć na wodzy, język swój powściągać, rozum upokarzać, ciało poskramiać, gniew wytępiać, myśli czyste mieć, imać się dobrych uczynków dla Pana; opuszczony nie mścij się, nienawidzony lub prześladowany cierp, karcony proś, umorz grzech; wybawcie krzywdzonego, sądźcie słusznie sierotę, wymierzajcie sprawiedliwość wdowie. Przyjdźcie i rozpierajmy się, mówi Pan; jeśli będą grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg ubielę je. Zabłyśnie wiosna postu i kwiat pokuty, oczy-

[1]) Psalm LXIII, 3. [2]) Tamże XXXIII, 2.

ѥдовицѣ. Придѣте, да съѣѣжемъ ся, глаголеть Господь; аще бѫдѫть грѣси ваши ако оброщени, ако снѣгъ оубѣлѧ ѧ,[1]) и проѵѣѫ. Въсиѭѣть весьма постьѭи, и цѣѣть покаѭиѭ. Оучистиѭъ собе, братиѭ, отъ всѣкѣѭъ крьвѣ плътьскѣѭъ и доуховьѭъ, свѣтодавьцю въпиѭще рьцемъ: слава тобѣ, человѣколюбьѵе. По истиѭѣ, дѣти моѭ, разоуѭѣѭте, ако ти ѥсть человѣколюбьць Богъ милостивъ и прѣмилостивъ. Мы человѣци грѣшьѭи сѫще и съмрьтьѭи, то оже ны зъло съткорить, то хощемъ и пожрьти и крьвь ѥго пролиѭти вскорѣ; а Господь нашь, владѣѵ и живоѭьмь и съмрьтьѭи, съгрѣшенїѭ наша вьше главы нашеѭ трьпить, и паки и до живоѭа нашего ако отьць чадо своѥ любя, биѭ, и паки приклоуѭить ѥ къ собѣ. Такоже и Господь нашь показалъ ны ѥсть на врагы побѣдѫ треми дѣлы добрыѭи оучѣѭти ѥго и побѣдити ѥго: покаѭиѭемь, сльзами и милостыѭеѭ. Да то ны, дѣти моѭ, не тѫжька заповѣдь божиѭ, оже тѣѭи дѣлы треми оучѣѭти грѣховъ своихъ и цѣсарьствиѭ не лишити ся. А Бога дѣла не лѣнѣте ся, моля ны ся, не забывайте трехъ дѣлъ тѣхъ; не бо сѫть тѫжька; ни одиноучьство, ни уроньучьство, ни голодъ, ако иніи добрии трьпѫть, ѫ малымъ дѣлъѭь оулабити милость божиѭ. Оубо ѥсть человѣкъ, ако помьѭиши ѥ?[2]) Велиѭ ѥси, Господи, и чюдна дѣла твоѭ; никакъ же разоуѭѫ человѣчьскъ не можеть исповѣдати чюдесъ твоихъ. И паки реѵемъ: Велиѭ ѥси, Господи, ѥдина дѣла твоѭ; никакъ же разоуѭѫ человѣчьскъ не можеть исповѣдати чюдесъ твоихъ. И паки реѵемъ: Велиѭ ѥси, Господи, и чюдна дѣла твоѭ; никакъ же разоуѭѫ человѣчьскъ не можеть исповѣдати чюдесъ твоихъ. И паки реѵемъ: Велиѭ ѥси, Госно-

ścim siebie bracia od wszelkiej krwi cielesnej i duchowej, światłodawcy piejąc rzekniem: sława tobie człowiekolubco. Zaiste dzieci moje wiedźcie jakim człowiekolubcą jest Bóg łaskawy i nader łaskawy. My ludzie grzeszni będąc i śmiertelni, gdy nam kto co złego uczyni, chcielibyśmy go pożreć i krew jego przelać jak najrychlej; a Pan nasz, władając życiem i śmiercią, grzechy nasze choćby nad głowę naszą sięgały, cierpi, a potem do końca życia naszego, jako ojciec dziecko swoje kochając, bijąc, zawsze jednak k' sobie przygarnia. Tak też i Pan nasz wskazał nam sposób zwyciężania wrogów trzema dobrymi uczynkami, pokonania i zwyciężenia ich: pokutą, łzami i jałmużną. Otoż dzieci moje nietrudne przykazanie boże, jeśli tymi trzema uczynkami możem zbyć się grzechów i królestwa nie utracić; a dla Boga nie leńcie się, proszę was, nie zapominajcie tych trzech uczynków, bo trudne nie są: ni samotność, ni życie zakonne, ni głód, co wszystko niektórzy dobrzy znoszą; lecz tym małym uczynkiem można łaski bożej dostąpić. Cóż jest człowiek iż nań pamiętasz? wielki jesteś Panie i dziwne sprawy twoje; żaden rozum ludzki niemoże wypowiedzieć dziwów twoich. I znowu rzekniem: wielki jesteś Panie i dziwne sprawy twoje, i błogosławione i chwalone imię twoje na wieki po wszystkiej ziemi. Ktoż nie będzie chwalił siły twojej, i twoich dziwów wielkich i dobroci widomych na tym świecie? jak niebo urządzone, jak

[1]) Jezaj. I, 18. [2]) Psalm VIII, 6.

ди, и үюдиа дѣла твоѭ, и благословено и хвално имя твоѥ къ нѣкыи но кьсеи земли. Иже кѣто не похвалить, ни прославить силы твоѥи и твоихъ великыихъ үюдесъ и доброть, оустроѥныихъ на сьмь свѣтѣ: якоже небо оустроѥно, како ли слъньце, якоже ли лоуна, како ли звѣзды, и тьма и свѣтъ, и земля на водахъ положена, Господи, твоимь промъıслъмь! звѣрие розълоученыи, и пътица и рыбы, оукрашено твоимь промъıслъмь, Господи! И семоу үюдоу дивоуѥмъ ся, како отъ прьсти съзъданъ человѣка, якоже образи розълоученыи въ человѣчьскыихъ лицихъ, аще и кьсь миръ съвъкоупитъ, не кьси въ одинъ образъ, нъ кыи же своимь лиць образъмь, но божии мждрости. И семоу ся подивоуѥмъı, како пьтица небесьныя ихъ ирии ждеть, и прьѣѥ наши рѣчь, и не стоѧть ся на одинои земли, нъ и сильнъıм и хоудъıм ждеть но кьсѣмъ землимъ, божиемь повелѣниемь, да напаъıнать ся лѣси и поли. Кьсе же то далъ (ѥсть) Богъ на оугодие человѣкомь, на сѣнѣдь, на веселие. Велика, Господи, милость твоя на насъ, яже та оугодиа сътворилъ ѥси человѣка дѣлы грѣшьна. И тъı же пьтица небесьныя оумждрены тобоѭ, Господи, ѥгда повелиши, то въспоѥть и человѣкы веселить тебе; и ѥгда же не повелиши имъ, ничьто же имѣѥще оувѣдѣть. А благословень ѥси, Господи, и хваленъ зѣло. Кьсиа үюдеса и тъı доброты сътворилъ и сдѣлалъ, да иже не хвалить тебе, Господи, и не вѣроуѥть кьсѣмь срьдьцьмь и кьсеѭ доушеѭ къ имя Отьца и Сына и свѧтаго Доуха, да будеть проклятъ. Си слокыца проучитаѭ-

słońce, jak xiężyc, jak gwiazdy i ciemność i światło, i ziemia na wodach położona, Panie! twoją opatrznością; zwierzęta rozliczne i ptactwo i ryby upiększone twoją opatrznością Panie! i dziwujem się cudowi temu, jak z ziemi człowiek stworzony, jaka rozliczność typów w ludzkich twarzach, choćbyś cały świat zgromadził nie masz typów jednakich, lecz każda twarz ma swój typ według bożej mądrości. I to podziwiamy jak ptactwo niebieskie ciągnie z południa... i nie zatrzymuje się w jednym kraju, lecz tak mocne jak słabe rozchodzi się po wszystkich ziemiach z bożego rozkazu, i napełnia lasy i pola. Wszystko to dał Bóg dla wygody ludziom, na jadło, na uciechę. Wielka łaska twoja dla nas Panie! który te wygodę uczyniłeś dla człowieka grzesznego A te ptaki niebieskie nauczone od ciebie Panie: gdy każesz, to zaspiewają a ludzie weselą się w tobie; a gdy nie każesz, acz mają język, zaniemieją. Błogosławion jesteś i chwalon bardzo Panie! któryś wszelkie dziwy i dobrodziejstwa te stworzył i zdziałał; ktoby więc nie chwalił cię Panie i nie wierzył całem sercem i całą duszą w imię ojca i syna i świętego ducha, niech będzie przeklęty. Te boskie słówka odczytując dzieci moje, pochwalcie Boga który nam dał swoją łaskę, i tę z lichego nierozumu mego naukę; posłuchajcie mię, jeśli nie przyjmiecie wszystkiego toć połowę. Jeśli Bóg zmiękczy serca wasze i zalejecie się łzami w grzechach waszych mówiąc: jako zmiłowałeś się nad wszetecznicą i rozbójnikiem i celnikiem, tak i nad nami grzesznymi zmiłuj się. A w cerkwi i

те, дати цем, кожьстеннии, похваляте Бога, дающаго нам милость свою, и се отъ колудаго моего безоумиа нападаниа, послоушайте мене, аще не всего приимете, то полодиа. Аще къ Богъ оумилуеть срьдаце, и сълъзы свои испоустите о грѣсѣхъ своихъ, реку аще: яко же блудницю, и разбоиника и мытаря помиловалъ еси, тако и насъ грѣшьныхъ помилоуи. И къ цркъви то дѣите и ложа ся. Не грѣшите на одиа же ноть, аще можете, поклоните ся до земли, или къ ся нелъзе не моги, а трижды; а того не зъкъиваите, не лѣните ся, тѣмь бо ноть ѣ поклонъмь и ѣдиномь хлопъкъ повелѣваеть дѣаволъ, а тъто къ дьи съгрѣшить, а тѣмь хлопъкъ ихъѣмлеть. Аще и на кони ѣздите не ѣдете ни съ имь орудиа; аще инѣхъ молитвъ не оумѣете имѣти, а Господи помилоуи, хъвале безъ престани къ тебѣ. Та бо есть молитва всѣхъ лѣпьши, нежели имѣти всѣхъ. Всего же паче оубогыихъ не зъкъиваите, въ жилно могоуще по силѣ кръмите, и придаите сироте, и вдовицю оправьдаите сами, а не въдаваите сильнъмъ погоубити хлопъка. Ни права, ни конка не оубиваите, ни повелѣваите оубити его; аще ѣдете повиненъ съмрьти, а доуша не погоубиваите никоторъ же христиана. Рать имѣите и лѣто и добро, не клените ся Богъмь, ни хрьстите ся, нетоу бо ти поуда никоеи же. Аще ли къ ѣдете крьсть цѣловати къ братии, или къ комоу, или оуправивъши срьдце свое, на немь же можете оустоати, то же цѣлоуите, и цѣловавъше блюдите, да не престѣпльше погоубите доуши своея. Списконъ, и попъ

legając czyńcie to, nie grzeszcie ani jednej nocy, kłaniajcie się do ziemi, chybabyście nie mogli, a to trzykrotnie. I tego nie zapominajcie, nie leńcie się, przez te bowiem nocne pokłony i pienia człowiek zwycięża dyabła, a co w dzień zgrzeszy, tem zgładzi. Jeśli konno jadąc, nie będziecie mieć z kim do czynienia, a nie umiecie innych modlitw odmawiać, to wołajcie bez przestanku: Panie zmiłuj się! ta bowiem modlitwa jest daleko lepsza, niżeli myśl niedorzeczna. Nadewszystko zaś ubogich nie zapominajcie, lecz ile możecie, według zasobu żywcie, wspierajcie sierotę, wdowie wymierzajcie sprawiedliwość sami, i nie dopuszczajcie silniejszym gnębić człowieka. Ani prawego ani nieprawego nie zabijajcie ni zabijać go nie każcie. Jeśli zasłuży na śmierć, nie gubcie duszy żadnego chrześcianina. Mówiąc czy źle czy dobrze, nie klnijcie się Bogiem, nie żegnajcie się, bo nie masz w tem żadnej potrzeby. Jeśli będziecie przysięgać braciom lub komu bądź, wtedy zbadawszy serce swoje, azali możecie obstać, przysięgajcie, a przysięgi dotrzymujcie, abyście złamaniem jej nie zgubili duszy swojej. Od biskupów, kapłanów i igumenów w miłości przyjmujcie błogosławieństwo i nie unikajcie ich, lecz według sił kochajcie ich i dbajcie o nich, abyście za ich modlitwą błogosławieństwo boże odnieśli. Nadewszystko nie miejcie hardości w sercu i umyśle, lecz mówmy: śmiertelni jesteśmy, dziś żywi jutro w grobie. To wszystko coś nam dał nie nasze, lecz twoje; poruczyłeś nam na krótki czas. A w ziemię *mienia* nie zakopujcie, bo to jest

и проумѣвъ съ любъвьникъ къзнимайте отъ нихъ благословенїе, и не отступайте са отъ нихъ, и по сихъ любѣте и наказайте, да примѣте отъ нихъ молитвѣ отъ Бога. Пите нѣсего гърдости не имѣите къ сѣдѣци и оумѣ, къ рѣцѣмъ: съмрѣтни есмъı, дънесь живи, а зѣутра къ гробѣ; се нѣсе, что ны есть нашѣ, не наше, но тоѥ, поручилъ къ есть на мало дънии. И къ земли не хороните, то ны есть великъ грѣхъ. Старъıи чьти ако отьца, а молодъıи ако братию. Къ домоу своѥмь не лѣнѣте са, къ нѣсе видѣте; не зрѣте на тиуноу, ни на отроки, да не посмѣють са приходящи къ намъ, и домоу нашемоу, ни овѣдоу нашемоу. На конихъ къıдѣ, не лѣнѣте са, не зрѣте на конюхъı, ни питью ни ѣденїю не лагодѣте, ни спанию; и сторожа сами наряжайте, и ноуь отъ вѣсѣдоу нарадивъше около коп то же лязѣте, а рано въставайте; и оружии не съıмайте съ себе, въборъı не роуѣгладавъше, лѣнощами къпезанеу бо уловѣкъ погыбаеть. Лъжи блюди са, и пияньства и блуда, къ тѣмь бо доуша погыбаеть и тѣло. Куда же ходяще пѣтьмь но своимъ землямъ, не дайте нарости дѣяти отроцемъ, ни своимъ ни чюжимъ, ни къ селѣхъ, ни къ житѣхъ; да не клѣти власъ плачѣть. Куда же поидете, идѣте стадо, напоите, напрѣмѣте оумѣньша; и коля же оудете гость, отъ вѣдоу же къ намъ придеть, или простъ, или добръ, или слъ, аще не мо-

wielki grzech. Starych czcij jak ojca, a młodych jak braci. W domu swoim nie leńcie się, lecz wszystkiego doglądajcie. Nie spuszczajcie się na ciwuna ani na pachołka, aby się nie śmiali przychodnie z was i z domu waszego i z obiadu waszego. Na wojnę wyszedłszy nie leńcie się, nie spuszczajcie na wojewodów; w piciu, jedzeniu i spaniu nie dogadzajcie sobie, a czaty sami rozstawiajcie, i w nocy gdy obejrzycie dokoła wojsko, wtedy legajcie; a rano wstawajcie zbroi ze siebie nie zdejmując, człowiek bowiem rychło nie spostrzegłszy się, nagle przez lenistwo ginie. Kłamstwa strzeż się, i pijaństwa i wszeteczeństwa, bo przez to dusza ginie i ciało. W podróży kędy przechodzicie swoim krajem, nie dajcie zbytku czynić pachołkom ani swoim, ani obcym, ni we wsiach ni w zbożach, aby was nie przeklinano. Którędy pójdziecie i gdzie staniecie napójcie, nakarmcie znużonego, a przedewszystkiem uczcijcie gościa skądkolwiek do was przyjdzie, bądź prosty, bądź urodzony, bądź poseł, jeśli nie możecie darem, to jadłem i napojem, ci bowiem podróżując rozsławiają człowieka po wszystkich ziemiach bądź dobrze bądź źle. Chorego odwidzajcie, do umarłego idźcie, bo wszyscy śmiertelni jesteśmy, a człowieka nie mijajcie nie powitawszy; dobre słowo mu dajcie. Żonę swoją kochajcie, lecz nie dajcie im nad sobą władzy, a co jest koroną wszystkiego: bojaźń bożą miejcie nade-

Wiersz 7 гроѣ» гроѣ w rękop. — 8 что ны» честны w rękop. — 31 оумѣньша» оумѣнша w rękop.

жите дарѣмь, брашьнѣмь и питиемь; ти бо мимоходяти проскакать уловѣка по всѣмъ земламъ, любо добрѣмь, любо злѣмь. Больнаго присѣтите, надъ мрьтвьшимь идѣте, яко вси мрьтвьни есмы; и уловѣка не минѣте не привѣтавъше, добро слово кому дадѣте. Жены своѣ любѣте, но не дайте имъ надъ собою власти. Се же къ концю вьсему, стрѣхъ божии имѣите къ вьсѣмъ вьсего. Аще злѣкавите вьсего, а часто прочитайте; и мънѣ будеть безъ сорома, и вамъ будеть добро. Его же оумѣкнути, того не злѣкавите добрего, а его же не оумѣкнути, а тому ся оучите. Якоже бо отьць мои, дома сѣда, изоумѣвъше пять мужь. Къ тому бо чьсть есть отъ инѣхъ земль. Леность бо вьсему мати, иже оумѣеть, то злѣжеть, а его же не оумѣеть, а тому ся не оучить; добрѣ же творяще, не можете ся лѣнити ни на что же добрѣе. Прьвое къ церькви. Да не застанеть васъ сънѣще на постели. Тако бо отьць мои дѣяшеть блаженыи и вси добрии мужи сѣдѣяшеть. Злоучрежь отъдалѣче Богоки живѣ, и по тѣмь сънѣнью възходяще, и оучрѣвъше сънѣще, и прославивъ Бога съ радостию, и рекше: просвѣти очи мои, Христе Боже, иже далъ ми еси свѣтъ твои красьныи; и ище, Господи, приложи ми лѣто къ лѣтоу, да проу грѣховъ своихъ покаяюсь ся, оправьдивъ животъ, тако ноживъ Бога. И сѣдъше доумати съ дроужиною, или людии опрашьливати, или на ловъ ѣхати, или поѣздити, или лѣгы спати;

wszystko. Jeśli zapominacie rychło wszystko, to często *naukę tę* odczytujcie, a będzie mnie bez sromu, a wam z pożytkiem. A co umiecie dobrego, tego nie zapominajcie; czego zaś nie umiecie, tego się uczcie. Owo ojciec mój doma siedząc umiał pięć języków, z tego bowiem cześć jest w cudzych krajach. Lenistwo bowiem wszystkiego jest matką: co umie to zapomni, a czego nie umie, tego się nie uczy; dobrze zaś postępując nie powinniście się lenić do niczego dobrego. Najpierw co cerkwi się tyczy; niech słońce nie zastanie was w pościeli, tak bowiem czynił świętej pamięci ojciec mój i wszyscy mężowie doskonali. Ranną chwałę oddawszy Bogu, a potem słońcu wschodzącemu, gdy słońce ujrzał, chwalił Boga z radością i mówił: oświeć oczy moje Chryste Boże, jako dałeś mi światło twoje piękne; a dalej: Panie przyłóż mi rok do roku, abym ostatek grzechów swoich odpokutowawszy, usprawiedliwił żywot. I tak chwałę oddam Bogu. I siadłszy z drużyną radził, lub ludziom sprawiedliwość wymierzał, lub na łowy jechał, lub na przejażdżkę, lub legał spać. Spanie zaś w południe przeznaczone jest od Boga, albowiem po pracy spoczywa i zwierz i ptactwo i ludzie. A oto powiadam wam, dzieci moje, trudy swe, które podejmowałem przez lat trzynaście podróże odbywając i łowy. Najpierw szedłem przez Wętycze do Rostowa; posłał mię ojciec, a sam szedł do Kurska. A potem dwa razy do Smoleńska ze Stawkiem

Wiersz 28 иже» и w rękop.

сѧшиѥ ѥсть отъ Бога присѧжено полоудьне, отъ тина ко полудьнюкъ и хъвѣрь, и ѣтицѣ и тлѣкицѣ. А се къ повѣдаю, дѣти мои, трудъ свои, оже сѧ ѥсмь трудилъ 5 ѣхати дѣмь и ночь три на десять пятъ. Прьвое къ Ростову идохъ, съвѣдоста Катунѧ, посла мѧ отьць, а самъ иде Ковуѩсову; и пакы къторое къ Смольньскоу съ Станъкомь Спорядатиуьмь, тъи пакы 10 и отиде къ Берестию съ Мѧсалкъмь, а мене посьла Смольньскоу; то ихъ Смольньска идохъ Колодиѩрю. Тои же зимы то и посъласта Берестию брата на голоньѧ, иде ѥдва пожьгли; то и тоу ѥдоудъ 15 городъ такъ. Та идохъ Переѩсланью отьцю, а по великѹ дьни ихъ Переѩсланьи та Колодиѩрю на сѣтѣньскоу мира творита съ Ляхы.[1]) Отъ тѣда пакы на лѣто Колодиѩрю опять. Та посъла мѧ Святославъ къ 20 Ляхы:[2]) ходихъ за Глогокы до чешьскаго леса, ходихъ къ чехомъ ихъ четыре мѣсѧци; и къ то же лѣто и дѣтя сѧ роди старѣишеѩ новъгородьскоѩ. Та отъ тѣда Тоуровоу, а на весьнѣ та Переѩсланью, тоже 25 Тоуровоу. И Святославъ отиде, и ихъ пакы Смольньскоу, а ихъ Смольньска тъи же хиты та къ Новоу городоу, на весьнѣ Гѣкови къ помоуть;[3]) а на лѣто съ отьцьмь подъ Нѣтьсь, а на дроугыѩ хиты 30 съ Святославлимь подъ Нѣтьсь; ошьгома Нѣтьсь. Отъ иде Новоу городоу, а ѩ съ

Skordętyczem, ten zaś odszedł do Brześcia z Izesławem, a mnie do Smoleńska posłał. Ze Smoleńska szedłem do Włodzimierza. Tejże zimy posłali brata do Brześcia na pogorzelisko, gdzie byli spalili, i tu strzegłem grodów tych. Potem szedłem do Perejęsławia do ojca, a po wielkanocy z Perejęsławia znowu do Włodzimierza na granicy pokój zawierać z Polakami. Ztamtąd zaś na lato do Włodzimierza znowu. Posłał mię tedy Świętosław do Polski, chodziłem za Głogów do czeskiego lasa, chodziłem w kraju ich cztery miesiące; i tegoż lata syn mi się urodził najstarszy, nowogrodzki; a ztamtąd do Turowa, na wiosnę zaś do Perejęsławia i znowu do Turowa. I umarł Świętosław, ja znowu do Smoleńska, a ze Smoleńska tejże zimy do Nowogrodu, na wiosnę w pomoc Glebowi, a na lato z ojcem pod Połock, zaś na drugą zimę pod Połock ze Świętopełkiem; przedmieścia Połocka spalono, on poszedł do Nowogrodu, a ja z Połowcami do Oderska wojując, i do Czernigowa. I znowu ze Smoleńska ku ojcu do Czernigowa. przyszedłem; i przyszedł Oleg z Włodzimierza wygnany, i wezwaliśmy go do siebie na obiad z ojcem w Czernigowie na Krasny dwór, i dałem ojcu 300 grzywien złota. I znowu ze Smoleńska przyszedłszy, przeszedłem przez wojska połowieckie bijąc się do Perejęsławia,

[1]) O zawarciu tego pokoju wiedział Długosz i mówi o nim pod rokiem 1074. Nazywa on xięcia włodzimierskiego wyraźnie Jerzym, według rękopismu bibl. Ossol. Nr. 108, str. 147, nie zaś Grzegorzem jak mylnie w wydaniu lipskiem wydrukowano. Monomach zowie ówczesnego xięcia włodzimierskiego Olegiem; być może iż Jerzy było jego imię chrzestne. [2]) Porównaj co mówi o tem Nestor w wyd. nin. str. 748 w. 4 i nast. Byłoto według niego w 1076 roku. [3]) Porówn. str. 748, w. 28 i nast.

ПООУЧЕНИЄ.

Азъ хоудыи дѣдъмь своимь Ярославъмь благословленымь, славьнымь, нареченымь въ крьщении Василии, роусьскымь именьмь Володимеръ, отьцьмь възлюбленымь и матерью своєю Мьномахни[1]) . . . . .

. . . .

. . . .

. . . . и хрьстияныхъ людии дѣля, колико бо съблюдъ по милости своєи и по отьни молитвѣ отъ вьсѣхъ бѣдъ. Сѣдя на санехъ, помыслихъ въ доуши своєи и похвалихъ Бога, иже мя сихъ дьневъ грѣшьнаго допровади. Да дѣти мои, или инъ къто, слышавъ сию грамотицю, не посмѣите ся, нъ ємоу же любо дѣтии моихъ, а приметь є въ срьдьце своє и не лѣнити ся начьнеть, тако же и троужати ся. Прьвоє Бога дѣля и доуша своєя страхъ имѣите божии въ срьдьци своємь и милостыню творя неоскждьнж, то бо єсть начатъкъ вьсякомоу доброу. Аще ли комоу не люба грамотицѧ си, а не поохритажть ся, нъ тако се рекжть: на далечи пжти, да на санехъ сѣдя, безлѣпицю си мълвилъ (єсть). Оусрѣтоша бо мя сълы отъ братия моєя на Вълзѣ, рѣша: потъсни ся къ намъ, да выженемъ Ростиславича и

NAUKA.

Ja biedny nazwany na chrzcie Wasyl, a ruskiem imieniem Włodzimierz, od dziada swojego Jarosława błogosławionego, sławnego; zaś od ojca kochanego i matki swojej Monomach . . . .

. . . .

. . . .

. . . . i dla ludu chrześciańskiego wielokrotnie ochroniony łaską jego i modlitwą ojcowską od wszelkich przygód. Siedząc na saniach rozmyślałem w duszy swojej i pochwaliłem Boga, który mię grzesznego do tej chwili zachował. Owoż wy dzieci moje lub ktokolwiek inny, słuchając tego pisma nie śmiejcie się, lecz któremubądź z dzieci moich podoba się, niech je weźmie do serca swego, a wzgardziwszy lenistwem pocznie takoż pracować. Najprzód przez wzgląd na Boga i duszę swoją miejcie bojaźń bożą w sercu swojem, i jałmużnę czyńcie nieskąpą, to bowiem jest początkiem wszelkiego dobra. Może zaś którym niemiłe będzie to pismo, i zżymać się będą i rzekną tak: w dalekiej podróży na saniach siedząc mówił od rzeczy. Spotkali mię bowiem posłowie od braci moich nad Wołgą i rzekli: pospiesz do nas, a wyże-

---

Wiersz 16. ємоу» омоу w rękop.

[1]) Tu w kodexie następuje przerwa na półpięta wiersza.

волость ихъ отъимемъ; иже ли не поидеши съ нами, то мы собѣ бѫдемъ, а ты собѣ. И рѣхъ: аще вы сѧ и гнѣваете, не могѫ вы ꙗ ити, ни крьста перестѫпити. И отърѧдивъ ꙗ, възьмъ ѱалътыриѭ въ печали, разъгнѫхъ ꙗ, и то ми сѧ вынѧ: въскѫѭ печалоуеши доуше? въскѫѭ съмѫщаеши мѧ? и проуаꙗ. И потъмь събрахъ словьца си любаꙗ, и съкладохъ по рѧдоу, и написахъ: аще вы послѣдьнꙗꙗ не люба, а передьнꙗꙗ приимаите. Въскѫѭ печальна еси доуше моꙗ? въскѫѭ съмѫщаеши мѧ? оупъва на Бога, ꙗко исъповѣмъ сѧ емоу.[1]) Не рьвьноуи лѫкавьноуѭщимъ, ни завиди творѧщимъ безаконие. Зане лѫкавьноуѭщии потрѣбѧть сѧ, трьпѧщии же Господа, ти объладаѭть землеѭ. И еще мало и не бѫдеть грѣшьника; възищеть мѣста своего, и не обрѧщеть. Кротъции же наслѣдѧть землѭ, насладѧть сѧ на множьствѣ мира. Назираеть грѣшьныи правьднаго, и поскрегчеть на нь зѫбы своими, Господь же посмѣеть сѧ емоу, и прозрить, ꙗко придеть дьнь его. Орѫжиꙗ изъвлѣкоша грѣшьници, напрѧже лѫкъ свои истрѣлꙗти нища и оубога, заклати правыꙗ срьдьцьмь. Орѫжие ихъ вънидеть въ срьдьца ихъ, а лѫци ихъ съкроушѧть сѧ. Лѫче есть праведьникоу малое, паче богатьства грѣшьныхъ многа. Ꙗко мышьца грѣшьныхъ съкроушить сѧ, оутврьжаеть же правьдъныꙗ Господь. Ꙗко се грѣшьници погыбнѫть; правьдныꙗ же милоуꙗи даеть. Ꙗко благославѧщии его наслѣдѧть

niem Rościsławiczów i włość ich zabierzem; jeśli zaś z nami nie pójdziesz, to my będziem sami i ty sam. I rzekłem: choćbyście się gniewali, nie mogę z wami iść i łamać przysięgi. I odprawiwszy ich wziąłem psałterz w smutku, otworzyłem go i nawinęło mi się to: przecz bolejesz duszo? przecz niepokoisz mię? i tak dalej. A potem zebrałem lube te słówka i złożyłem według porządku, i napisałem. Jeśli ostatnie niemiłe wam będą, to przyjmcie poprzednie. Przecz bolejesz duszo moja? przecz niepokoisz mię? ufałem w Bogu i jemu wyspowiadam się. Nie naśladuj złych i nie zazdrość czyniącym bezprawie, albowiem źli zostaną wytępieni, a cierpiący dla Pana zawładną ziemią. I za maluczko a nie będzie grzesznika, będą szukać miejsca jego a nie znajdą. Łagodni zaś odziedziczą ziemię i radować się będą w obfitości pokoju. Będzie poglądał grzeszny na sprawiedliwego, i zgrzytać będzie nań zębami swoimi. Pan zaś śmiać się z niego będzie i oznaczy kiedy przyjdzie dzień jego. Oręża dobyli grzesznicy, napięli łuki swoje, aby strzelać biednego i ubogiego, przebijać prawych sercem. Oręż ich przeszyje ich serca, a łuki ich skruszą się. Lepsze jest ubóstwo sprawiedliwego, niżli grzeszników bogactwa mnogie. Jakoż muszkuły grzesznych skruszą się, a sprawiedliwego Pan utwierdzi. Oto grzesznicy zginą, a sprawiedliwych miłuje i daje im. Oto błogosławiący go odziedziczą ziemię, a przeklinający go zostaną wytępieni. Pan sto-

[1]) Psalm XLI, 12.

ѕемлѧ, кленѧщии же его потрѣбѧть ся. Отъ Господа стопы человѣчьскыѧ исправѧть ся; егда ся падеть и не разбиеть ся, яко Господь подъемлеть рѫкѫ его. Оуныхъ бѣхъ и състарѣхъ ся, и не видѣхъ праведьника оставлена, ни сѣмени его просѧща хлѣба. Весь день милоуеть и къзаимъ даеть праведьныи, и племя его благословено будеть. Оуклони ся отъ зла, сътвори добро, къзищи мира, и ноженьи и живи въ вѣкы вѣка.[1] Въгнѣвѧ ся статн человѣкъмъ, оубо живыѧ пожьрли бы ны; въгнѣвѧ прогнѣвати ся ярости его на ны, оубо кода бы ны потопила. Помилоуи ма, Боже, яко попра ма человѣкъ; весь день кофа ся съмѣжи ми. Попрашя ма врази мои, яко мнози борющи ся съ мѫномь съвышше.[2] Възвеселить ся праведьникъ, и егда видить мьсть, рѫцѣ свои оумыеть въ крьви грѣшьника. И рече оубо человѣкъ: аще есть плодъ праведьника, и есть Богъ сѫдѧи ѕемли.[3] Изими ма отъ врагъ моихъ, Боже, и отъ въстаѫщихъ на ма отими ма. Избави ма отъ творѧщихъ безаконие, и отъ мужа крьви съпаси ма; яко се оухытиша доушѫ мою.[4] И яко гнѣвъ въ ярости его, и животъ въ волѝ его; вечеръ въдворить ся плачь, а заоутра радость. Яко лучши милость твоя паче живота моего, и оустьнѣ мои похвалѧть тѧ. Яко благословлѧ тѧ въ животѣ моемь, и о имени твоемь въздѣѫ рѫцѣ мои.[5] Покрый ма отъ съньма лукаваго, и отъ множьpy ludzkie prostuje. Niekiedy padnie, a nie rozbije się, albowiem Bóg podejmie go pod rękę. Byłem młody i zestarzałem się, a nie widziałem sprawiedliwego opuszczonym, ani potomstwo jego proszącem chleba. Po wszelkie dni kocha i wzajem daje sprawiedliwy, a plemię jego błogosławione będzie. Uchyl się od złego, czyń dobrze, szukaj pokoju i staraj się i żyj w wieki wieka. Gdyby powstali ludzie, toby nas żywcem pożarli; jeśliby rozgniewała się na nas jego zapalczywość, wodaby nas zatopiła. Zmiłuj się nademną Boże, oto prześladował mię człowiek, cały dzień walcząc znękał mię. Prześladowali mię nieprzyjaciele moi, wielu było walczących przeciw mnie. Rozraduje się sprawiedliwy, i gdy obaczy zemstę, ręce swoje umyje we krwi grzesznika. I rzekł tedy człowiek: azali jest potomek sprawiedliwego i azali jest Bóg sędzią ziemi? Ochroń mię od nieprzyjacioł moich Boże, i od powstających przeciw mnie wybaw mię. Zbaw mię od czyniących bezprawie, i od męża krwi wyrwij mię. Oto ułowili duszę moją i oto gniew w zapalczywości jego a żywot w woli jego. Wieczorem powstanie płacz a nazajutrz radość; owoż lepsza łaska twoja niżeli żywot mój, i wargi moje chwalić cię będą. Owoż błogosławię cię w życiu mojem i dla imienia twego wznoszę ręce moje. Ukryj mię przed zborem złych i przed mnóstwem czyniących nieprawość. Radujcie się wszyscy prawego serca; błogosławię Pana

[1]) Psalm XXXVI, 1, 9—17; 19, 21—27. [2]) Tamże LV, 1—2. [3]) Tamże LVII, 11—12. [4]) Tamże LVIII, 1—4. [5]) Tamże LXXI, 4—5.

стыа дѣлающихъ непрѣльдъ.[1]) Въселеливше са въси прѣльдъніи срѣдѣцьмь. Благословивъ Господа на въсѣко врѣмя, въсегда хвала его,[2]) и прочая. Ѥкоже Василии оучаше, съберѣ тоу оунота, доуша чисты, несквьрьны, тѣлесн хоудоу, кротъка бесѣда и къ мѣрѣ слово господьне, ѣди, питию безъ пиѧца велика бъіти; при старѣихъ мальчати, прѣмѣдрѣихъ слоушати, старѣишимъ покарити са, съ тоудьіими и мальшими любъвь имѣти; безъ лѣнъі бесѣдоующе, а много разоумѣти, не скърѣпѣти словомь, ни хоутити бесѣдою, не обило сѣмѣти са, срамлѣти са старѣишихъ, къ женамъ нелѣпъімъ не бесѣдовати, доброу очи имѣти, а доушю горѣ, прѣбъівати не стрѣмати; оучитъ легъкъіихъ власти ни къ кѣмь не имѣти, ѥже отъ късѣхъ чьсть. Аще ли къто власъ можеть имѣмъ оуслѣти, отъ Бога мѣздъі да оучитъ и нетльнъіихъ благъ насладить са. О владъічице богородице, отими отъ оубогаго срѣдьца моего грѣдость и коуѣсть, да не къзношю са соуѣтою мира сего къ поустошьнъімь сьмь житии. Наоучи са, вѣрьнъіи оуловѣче, бъіти благоучьстьно дѣлатель; наоучи са, по евангѣльскомоу слоньси, отъима оупражнение, ѩзъікоу оудрьжание, оумоу съмѣрение, тѣлоу порабощение, гнѣвоу погоублѣние, помъісль чисть имѣти. Понажи са на добрѣи дѣла, Господа ради, лишимъім не мьсти, неблазнивъім любо гонимъім трьпи, хоудъім моли, отмъіти грѣхъ. Ѩзъіскавъше обидима, садѣте сироть, оправьдавъше вдо-

каждego czasu, zawsze chwała jego, i tam dalej. Oto Bazyli zebrawszy tu młodzieńców, dusze czyste, niepokalanych ciał, nauczał mówić mało, łagodnie i w czas słowo pańskie; jeść i pić bez wielkiego gwaru, przy starych milczeć, mądrych słuchać, starszym korzyć się, równych i mniejszych kochać, bez chytrości rozmawiać, a wiele wiedzieć; nie unosić się słowem, nie bluźnić w rozmowie, w głos nie śmiać się, sromać się przed starszymi, z kobietami lada jakiemi nie rozmawiać, oczy w dół spuszczać a duszę wznosić, idąc nie skakać. Uczy nie lekceważyć sobie władzy, której należy cześć od wszystkich. Jeśli kto z was może usłużyć innym, niech się spodziewa od Boga nagrody i wiecznej szczęśliwości. O władczyni Bogarodzico! odejm od ubogiego serca mego hardość i głupotę, abym się nie wynosił próżnością świata tego w marnem tem życiu. Naucz się wierny człowieku być uczciwym pracownikiem, naucz się według słów ewangelijnych oczy swoje mieć na wodzy, język swój powściągać, rozum upokarzać, ciało poskramiać, gniew wytępiać, myśli czyste mieć, imać się dobrych uczynków dla Pana; opuszczony nie mścij się, nienawidzony lub prześladowany cierp, karcony proś, umorz grzech; wybawcie krzywdzonego, sądźcie słusznie sierotę, wymierzajcie sprawiedliwość wdowie. Przyjdźcie i rozpierajmy się, mówi Pan; jeśli będą grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg ubielę je. Zabłyśnie wiosna postu i kwiat pokuty, oczy-

[1]) Psalm LXIII, 3. [2]) Tamże XXXIII, 2.

вдовицѣ. Придѣте, да съѣжемъ ся, глаголеть Господь; аще бѫдѫть грѣси ваши ако оброщени, ако снѣгъ оубѣлѧ ѭ,[1]) и проче. Къснѣѥть кесьна постьнаѥ, и цѣѣть покаѧниѥ. Оучистимъ собе, братиѥ, отъ всѣкѣѥ кръви плътьскѣѥ и доушевьнѣѥ, свѣтодавьцю къпиѭще рьцемъ: слава тобѣ, чловѣколюбьче. По истинѣ, дѣти моиѥ, разоумѣѥте, како ти ѥсть чловѣколюбьць Богъ милостивъ и прѣмилостивъ. Мы чловѣци грѣшьнии сѫще и съмьртьнии, то оже нѣ хъло сътворить, то хощемъ и пожрѣти и кръвь ѥго прольѣти къскорѣ; а Господь нашь, владѣѧ и животъмь и съмьртиѥ, съгрѣшениѧ нашѧ къпіше главы нашеѥ трьпить, и пакы и до живота нашего ако отьць чадо своѥ люба, биѥ, и пакы приклоуить ѥ къ собѣ. Такоже и Господь нашь показалъ нѣ ѥсть на врагы побѣдѫ трѣми дѣлы добрѣми ѭзѣбити ѥго и побѣдити ѥго: покаѧниѥмь, слъзами и милостынѥѥ. Да то къ, дѣти моиѥ, не тажька заповѣдь божиѧ, оже тѣми дѣлы трѣми ѭзѣѣти грѣховъ своихъ и цѣсарьствиѧ не лишити ся. А Бога дѣли не лѣнѣте ся, молѣ къ ся, не заѣѣываѥте трѣхъ дѣлъ тѣхъ; не бо сѫть тажька; ни одиноучьство, ни оурьноучьство, ни голодъ, ако нѣни добрии трьпять, нъ малъмъ дѣлъмь оулѣвити милость божиѧ. Оучо ѥсть чловѣкъ, ако помьниши ѭ?[2]) Велии ѥси, Господи, и чюдна дѣла твоѧ; никакъ же разоумъ чловѣчьскъ не можеть испов҃ѣдати чюдесъ твоихъ. И пакы рѣчемъ: Велии ѥси, Господ-

ścim siebie bracia od wszelkiej krwi cielesnej i duchowej, światłodawcy piejąc rzekniem: sława tobie człowiekolubco. Zaiste dzieci moje wiedźcie jakim człowiekolubcą jest Bóg łaskawy i nader łaskawy. My ludzie grzeszni będąc i śmiertelni, gdy nam kto co złego uczyni, chcielibyśmy go pożreć i krew jego przelać jak najrychlej; a Pan nasz, władając życiem i śmiercią, grzechy nasze choćby nad głowę naszą sięgały, cierpi, a potem do końca życia naszego, jako ojciec dziecko swoje kochając, bijąc, zawsze jednak k' sobie przygarnia. Tak też i Pan nasz wskazał nam sposób zwyciężania wrogów trzema dobrymi uczynkami, pokonania i zwyciężenia ich: pokutą, łzami i jałmużną. Otoż dzieci moje nietrudne przykazanie boże, jeśli tymi trzema uczynkami możem zbyć się grzechów i królestwa nie utracić; a dla Boga nie leńcie się, proszę was, nie zapominajcie tych trzech uczynków, bo trudne nie są: ni samotność, ni życie zakonne, ni głód, co wszystko niektórzy dobrzy znoszą; lecz tym małym uczynkiem można łaski bożej dostąpić. Cóż jest człowiek iż nań pamiętasz? wielki jesteś Panie i dziwne sprawy twoje; żaden rozum ludzki niemoże wypowiedzieć dziwów twoich. I znowu rzekniem: wielki jesteś Panie i dziwne sprawy twoje, i błogosławione i chwalone imię twoje na wieki po wszystkiej ziemi. Ktoż nie będzie chwalił siły twojej, i twoich dziwów wielkich i dobroci widomych na tym świecie? jak niebo urządzone, jak

[1]) Jezaj. I, 18. [2]) Psalm VIII, 6.

ди, и чюдна дѣла твоя, и благословено и хвально имя твое къ нѣмъ по кысей земли. Иже кто не похвалить, ни прославить силы твоея и твоихъ великихъ чюдесъ и доброты, оустроеныихъ на сыи свѣтѣ: како небо оустроено, како ли слънце, како ли лоуна, како ли звѣзды, и тьма и свѣтъ, и земля на водахъ положена, Господи, твоимь промыслъмь! звѣрие розьноличьнии, и птица и рыбы, оукрашено твоимь промыслъмь, Господи! И семоу чюдоу дивоуемъ ся, како отъ пръсти съзъдань человѣка, нако образи розьноличьнии въ человѣчьскыихъ лицихъ, аще и весь миръ съвъкоупить, не кыси въ одинъ образъ, нъ кыи же своимь лиць образъмь, по божии мудрости. И семоу ся подивоуемъ, како птица небесьныя изъ рани идять, и прьсте наши рящѣ, и не стануть ся на одинои земли, нъ и сильнъи и хоудъи идять по кысемъ землямъ, коежемь повелѣниемь, да напълънять ся лѣси и поли. Кысе же то далъ (есть) Богъ на оугодие человѣкомь, на сѣнѣдь, на веселие. Велика, Господи, милость твоя на насъ, иже та оугодила сътворилъ еси человѣка дѣля грѣшьна. И тъи же птица небесьныя оумудрены тобоѭ, Господи, егда повелиши, то въспоють и человѣкы веселять тебе; и егда же не повелиши имъ, мълъкъ же имѣюще опѣтають. А благословенъ еси, Господи, и хвалень зѣло. Кысима чюдеса и тъи доброты сътворивъ и съдѣлавъ, да иже не хвалить тебе, Господи, и не вѣроуеть кысемь срьдьцьмь и кысемь доушемь въ имя Отьца и Сына и святаго Доуха, да будеть проклятъ. Си словеса проучитьскыя

słońce, jak xiężyc, jak gwiazdy i ciemność i światło, i ziemia na wodach położona, Panie! twoją opatrznością; zwierzęta rozliczne i ptactwo i ryby upiększone twoją opatrznością Panie! i dziwujem się cudowi temu, jak z ziemi człowiek stworzony, jaka rozliczność typów w ludzkich twarzach, choćbyś cały świat zgromadził nie masz typów jednakich, lecz każda twarz ma swój typ według bożej mądrości. I to podziwiamy jak ptactwo niebieskie ciągnie z południa... i nie zatrzymuje się w jednym kraju, lecz tak mocne jak słabe rozchodzi się po wszystkich ziemiach z bożego rozkazu, i napełnia lasy i pola. Wszystko to dał Bóg dla wygody ludziom, na jadło, na uciechę. Wielka łaska twoja dla nas Panie! który te wygodę uczyniłeś dla człowieka grzesznego A te ptaki niebieskie nauczone od ciebie Panie: gdy każesz, to zaspiewają a ludzie weselą się w tobie; a gdy nie każesz, acz mają język, zaniemieją. Błogosławion jesteś i chwalon bardzo Panie! któryś wszelkie dziwy i dobrodziejstwa te stworzył i zdziałał; ktoby więc nie chwalił cię Panie i nie wierzył całem sercem i całą duszą w imię ojca i syna i świętego ducha, niech będzie przeklęty. Te boskie słówka odczytując dzieci moje, pochwalcie Boga który nam dał swoją łaskę, i tę z lichego nierozumu mego naukę; posłuchajcie mię, jeśli nie przyjmiecie wszystkiego toć połowę. Jeśli Bóg zmiękczy serca wasze i zalejecie się łzami w grzechach waszych mówiąc: jako zmiłowałeś się nad wszetecznicą i rozbójnikiem i celnikiem, tak i nad nami grzesznymi zmiłuj się. A w cerkwi i

те, дѣти моѧ, ломѧщеѧнии, похвалите Бога, дающаго намъ милость свою, и се отъ нощнаго моего безоумнаго нападанїа, послоушаите мене, аще не кѣсего приимете, то молодыих. Аще къ Богъ оумилъ умъ сѣдьце, и слъзы свои испоущите о грѣсѣхъ своихъ, реку же: нико же каждьнаго, и разбоиника и мытаря помиловалъ мене, тако и насъ грѣшьныихъ помилоуи. И къ цѣлъкы то дѣите и ложа сѧ. Не грѣшите ни одиною же ноуь, аще можете, поклоните сѧ до земли, или къ сѧ нелѣпость не моуи, а трижды; а того не ѹкъшите, не лѣните сѧ, тѣмь бо нощьныимь поклономь и пѣнїемь оубогыи повышаеть дшоугы, а ѹбто къ дьнь съгрѣшить, а тѣмь оубогыи изъкышаеть. Аще и на коня ѣздите не кадете ни съ имъ орѹдиемь; аще инѣхъ молитвъ не оумѣете мѣкнити, а Господи помилоуи, ѹкѣите безъ престани къ тимь. Та не есть молитва кѣсыхъ лѣпьши, нежели мѣсльнти безѹмьнаго. Кѣсего же нале оубогыихъ не ѹкѣшите, къ колико могоуще по силѣ крѣпите, и придавите сироте, и вдовицѣ опраѣдите сами, а не къдавите сильнѣихъ погоубити тѣлесѣ. Ни права, ни крива не оубивайте, ни повелѣвайте оубити его; аще кадеть повинень съмрѣти, а доуша не погоубите никаквыи же хрьстиньскы. Рѣчь мѣдра и лихо и добро, не клените сѧ Богомь, ни хрьстите сѧ, нѣтоу бо ти ноужда никоеи же. Аще ли къ кадете крьсть цѣловати къ братоу, или къ комоу, или оуправивъше сѣдьце свое, на немь же можете оустоити, то же цѣлоуите, и цѣлованьное блюдите, да не престанѣи погоубите доуша свои. Спасеноу, и понъ

legając czyńcie to, nie grzeszcie ani jednej nocy, kłaniajcie się do ziemi, chybabyście nie mogli, a to trzykrotnie. I tego nie zapominajcie, nie leńcie się, przez te bowiem nocne pokłony i pienia człowiek zwycięża dyabła, a co w dzień zgrzeszy, tem zgładzi. Jeśli konno jadąc, nie będziecie mieć z kim do czynienia, a nie umiecie innych modlitw odmawiać, to wołajcie bez przestanku: Panie zmiłuj się! ta bowiem modlitwa jest daleko lepsza, niżeli myśl niedorzeczna. Nadewszystko zaś ubogich nie zapominajcie, lecz ile możecie, według zasobu żywcie, wspierajcie sierotę, wdowie wymierzajcie sprawiedliwość sami, i nie dopuszczajcie silniejszym gnębić człowieka. Ani prawego ani nieprawego nie zabijajcie ni zabijać go nie każcie. Jeśli zasłuży na śmierć, nie gubcie duszy żadnego chrześcianina. Mówiąc czy źle czy dobrze, nie klnijcie się Bogiem, nie żegnajcie się, bo nie masz w tem żadnej potrzeby. Jeśli będziecie przysięgać braciom lub komu bądź, wtedy zbadawszy serce swoje, azali możecie obstać, przysięgajcie, a przysięgi dotrzymujcie, abyście złamaniem jej nie zgubili duszy swojej. Od biskupów, kapłanów i igumenów w miłości przyjmujcie błogosławieństwo i nie unikajcie ich, lecz według sił kochajcie ich i dbajcie o nich, abyście za ich modlitwą błogosławieństwo boże odnieśli. Nadewszystko nie miejcie hardości w sercu i umyśle, lecz mówmy: śmiertelni jesteśmy, dziś żywi jutro w grobie. To wszystko coś nam dał nie nasze, lecz twoje; poruczyłeś nam na krótki czas. A w ziemię *mienia* nie zakopujcie, bo to jest

и проучены съ любезнымъ къзнимите отъ нихъ благословение, и не отстранимите са отъ нихъ, и по сихъ любете и наказете, да примете отъ нихъ молитвы отъ Бога. Паче всего гръдости не имейте въ сръдьци и очима, въ рѣчех: смертни есмы, дьнесь живи, а заутра въ гробѣ; се все, что ми еси далъ, не наше, въ твое, поручив въ мя еси на мало дьни. И въ земли не хороните то ми есть велик грех. Старыя чти ако отца, а молодыя ако братию. Въ домоу своемь не лѣнитеса, въ все видите; не зрите на тиоуна, ни на отрока, да не посмѣють са приходящи въ ны, и домоу вашемоу, ни отъдоу вашемоу. На воиних къзньдъ, не лѣнитеса, не зрите на повозѣ, ни питию ни ядению не лагодите, ни сномоу; и сторожа сами наряживайте, и ноч отъ късѣдоу наряднѣише около вои то же лазите, а рано въставайте; а оружия не съимайте съ себе, вѣрзѣте не розъглядалъкъше, лѣностьми въпезапноу бо многих погыбаеть. Лъжа людии са, и ничьсто и къда, въ тъмь бо доуша погыбаеть и тѣло. Куда же ходяще пѣшь по своихъ земляхъ, не дайте пакости дѣяти отроцемъ, ни своимъ ни тяжинъ, ни въ селѣх, ни въ житѣх; да не клятъ васъ оучьнѣть. Куда же поидете, идѣте стадо, пакоите, напрѣдите оучѣнна; и коля же ядете гость, отъ къдоу же въ ны придеть, или простъ, или добръ, или съмъ, аще не мо-

wielki grzech. Starych czcij jak ojca, a młodych jak braci. W domu swoim nie leńcie się, lecz wszystkiego doglądajcie. Nie spuszczajcie się na ciwuna ani na pachołka, aby się nie śmiali przychodnie z was i z domu waszego i z obiadu waszego. Na wojnę wyszedłszy nie leńcie się, nie spuszczajcie na wojewodów; w piciu, jedzeniu i spaniu nie dogadzajcie sobie, a czaty sami rozstawiajcie, i w nocy gdy obejrzycie dokoła wojsko, wtedy legajcie; a rano wstawajcie zbroi ze siebie nie zdejmując, człowiek bowiem rychło nie spostrzegłszy się, nagle przez lenistwo ginie. Kłamstwa strzeż się, i pijaństwa i wszeteczeństwa, bo przez to dusza ginie i ciało. W podróży kędy przechodzicie swoim krajem, nie dajcie zbytku czynić pachołkom ani swoim, ani obcym, ni we wsiach ni w zbożach, aby was nie przeklinano. Którędy pójdziecie i gdzie staniecie napójcie, nakarmcie znużonego, a przedewszystkiem uczcijcie gościa skądkolwiek do was przyjdzie, bądź prosty, bądź urodzony, bądź poseł, jeśli nie możecie darem, to jadłem i napojem, ci bowiem podróżując rozsławiają człowieka po wszystkich ziemiach bądź dobrze bądź źle. Chorego odwidzajcie, do umarłego idźcie, bo wszyscy śmiertelni jesteśmy, a człowieka nie mijajcie nie powitawszy; dobre słowo mu dajcie. Żonę swoją kochajcie, lecz nie dajcie im nad sobą władzy, a co jest koroną wszystkiego: bojaźń bożą miejcie nade-

Wiersz 7 гробѣ» гробъ w rękop. — 8 тако ны» тестны w rękop. — 31 оучѣнна» оучѣнна w rękop.

мете дарѣмь, крашьнѣмь и нитиемь; ти во мимоходаѵи проспѣкать чловѣка по кѣсѣмъ хѣмнимъ, любо добрѣмь, любо хѣлѣмь. Больнаго присѣтѣте, надъ мрѣтвѣци идѣте, яко кьси мрѣтвѣни всѣмъ; и чловѣка не минѣте не привѣтивше, добро слово кѣмоу дадѣте. Жены своѣ любѣте, нъ не дайте имъ надъ собоѣ власти. Се же къ конець всѣмоу, страхъ божии имѣите къше всего. Аще хвалѣкаете кьсего, а часто проѵитаите; и имъя будеть безъ сорома, и имъ будеть добро. Его же оумѣшьи, того не хвалѣкаите доброго, а его же не оумѣшьи, а томоу са оучѣте. Якоже бо отьць мои, дома сѣдя, изоумѣвше пать шѣхъ. Къ тѣмь бо чьсть кѣсть отъ инѣхъ хѣмль. Лѣность бо кьсемоу мати, яже оумѣеть, то хвалѣть, а его же не оумѣеть, а томоу са не оучить; добрѣ же творяще, не моужѣте са лѣнити ни на чьто же доброе. Ночьное къ ночьи. Да не хастанеть васъ сѣньце на постели. Тако бо отьць мои дѣяшеть блаженьи и кьси добрии мужи сѣдѣвшеи. Заоутренѣмь отъдаѣте Богоѵи хвалѣ, и по тѣмь сѣньцю кьсходящю, и оуздрѣвъше сѣньце, и прослави ти Бога съ радостиѣ, и рече: просвѣти очи мои, Христе Боже, яже далъ ми кьси свѣтъ твои прасѣнѣи; и ище, Господи, приложи ми лѣто къ лѣтоу, да проѣ грѣхоѣ своихъ помѣнѣ са, оправьдивъ животь, тако можахъ Бога. И сѣдъше доумати съ дроужиноѣ, или люди оправьлѣвати, или на ловъ ѣхати, или поѣздити, или лѣгу спати;

wszystko. Jeśli zapominacie rychło wszystko, to często *naukę tę* odczytujcie, a będzie mnie bez sromu, a wam z pożytkiem. A co umiecie dobrego, tego nie zapominajcie; czego zaś nie umiecie, tego się uczcie. Owo ojciec mój doma siedząc umiał pięć języków, z tego bowiem cześć jest w cudzych krajach. Lenistwo bowiem wszystkiego jest matką: co umie to zapomni, a czego nie umie, tego się nie uczy; dobrze zaś postępując nie powinniście się lenić do niczego dobrego. Najpierw co cerkwi się tyczy; niech słońce nie zastanie was w pościeli, tak bowiem czynił świętej pamięci ojciec mój i wszyscy mężowie doskonali. Ranną chwałę oddawszy Bogu, a potem słońcu wschodzącemu, gdy słońce ujrzał, chwalił Boga z radością i mówił: oświeć oczy moje Chryste Boże, jako dałeś mi światło twoje piękne; a dalej: Panie przyłóż mi rok do roku, abym ostatek grzechów swoich odpokutowawszy, usprawiedliwił żywot. I tak chwałę oddam Bogu. I siadłszy z drużyną radził, lub ludziom sprawiedliwość wymierzał, lub na łowy jechał, lub na przejazdkę, lub legał spać. Spanie zaś w południe przeznaczone jest od Boga, albowiem po pracy spoczywa i zwierz i ptactwo i ludzie. A oto powiadam wam, dzieci moje, trudy swe, które podejmowałem przez lat trzynaście podróże odbywając i łowy. Najpierw szedłem przez Wętycze do Rostowa; posłał mię ojciec, a sam szedł do Kurska. A potem dwa razy do Smoleńska ze Stawkiem

Wiersz 28 «же» w rękop.

сѧшиѥ ѥсть отъ Кога присѧжено поѭдьѥ, отъ тѣхъ но почитаѥть и хвалѧ, и пѣтици и чловѣци. А се къ повѣдаю, дѣти моѧ, трудъ свои, оже сь мосьмь трудихъ пѣти дѣи и поихъ три на десать пѣть. Прьвое къ Ростову идохъ, съвадихъ Катиѭ, посла ма отьць, а самъ иде Ковьсову; и пакы къторое къ Смольньскоу съ Станѣмонь Скорѣдатитьмь, тъи пакы и отиде къ Берестию съ Изаславъмь, а мене посьла Смольньскоу; то ихъ Смольньска идохъ Колодиѭерю. Тои же зимѣ то и посъласта Берестию брата на голоньѧ, иде сихъ пожьгли; то и тоу плюдъ городъ тѣхъ. Та идохъ Переѧславлю отьцю, а по великѣ дьни ихъ Переѧславьля та Колодиѭерю на сатѣньскоу мира творить съ Лядьскы.[1]) Отъ тада пакы на лѣто Колодиѭерю опать. Та посьла ма Святославъ къ Лядьскы:[2]) ходихъ за Глогокы до чешьскаго леса, ходихъ къ чесѣмъ ихъ четыре мѣсяци; и къ то же лѣто и дѣта сь роди старѣишоѧ новъгородьскоѧ. Та отъ тада Тоуровоу, а на весьнѣ та Переѧславлю, тамо Тоуровоу. И Святославъ оумре, и ихъ пакы Смольньскоу, а ихъ Смольньска тъи же зимѣ та къ Новоу городоу, на весьнѣ Глѣбоки къ помоуть;[3]) а на лѣто сь отьцьмь подъ Нѣмьцѣхъ, а на дроугыѧ зимѣ съ Святопълъкомь подъ Нѣмьцѣхъ; оканѧша Нѣмьцѣхъ. Онъ иде Новоу городоу, а и съ

Skordętyczem, ten zaś odszedł do Brześcia z Izesławem, a mnie do Smoleńska posłał. Ze Smoleńska szedłem do Włodzimierza. Tejże zimy posłali brata do Brześcia na pogorzelisko, gdzie byli spalili, i tu strzegłem grodów tych. Potem szedłem do Perejęsławia do ojca, a po wielkanocy z Perejęsławia znowu do Włodzimierza na granicy pokój zawierać z Polakami. Ztamtąd zaś na lato do Włodzimierza znowu. Posłał mię tedy Świętosław do Polski, chodziłem za Głogów do czeskiego lasa, chodziłem w kraju ich cztery miesiące; i tegoż lata syn mi się urodził najstarszy, nowogrodzki; a ztamtąd do Turowa, na wiosnę zaś do Perejęsławia i znowu do Turowa. I umarł Świętosław, ja znowu do Smoleńska, a ze Smoleńska tejże zimy do Nowogrodu, na wiosnę w pomoc Glebowi, a na lato z ojcem pod Połock, zaś na drugą zimę pod Połock ze Świętopełkiem; przedmieścia Połocka spalono, on poszedł do Nowogrodu, a ja z Połowcami do Oderska wojując, i do Czernigowa. I znowu ze Smoleńska ku ojcu do Czernigowa. przyszedłem; i przyszedł Oleg z Włodzimierza wygnany, i wezwaliśmy go do siebie na obiad z ojcem w Czernigowie na Krasny dwór, i dałem ojcu 300 grzywien złota. I znowu ze Smoleńska przyszedłszy, przeszedłem przez wojska połowieckie bijąc się do Perejęsławia,

[1]) O zawarciu tego pokoju wiedział Długosz i mówi o nim pod rokiem 1074. Nazywa on xięcia włodzimierskiego wyraźnie Jerzym, według rękopismu bibl. Ossol. Nr. 108, str. 147, nie zaś Grzegorzem jak mylnie w wydaniu lipskiem wydrukowano. Monomach zowie ówczesnego xięcia włodzimierskiego Olegiem; być może iż Jerzy było jego imię chrzestne. [2]) Porównaj co mówi o tem Nestor w wyd. nin. str. 748 w. 4 i nast. Byłoto według niego w 1076 roku. [3]) Porówn. str. 748, w. 28 i nast.

Половци на Одрьскъ, конми; та Урьнигокоу. И пакы и(ѯъ) Смольньска къ отьцю придохъ Урьнигокоу. И Ольгъ приде изъ Коходиверя къпеседенъ, и къдахъ и къ сестъ на обѣдъ съ отьцьмъ къ Урьнигокѣ, на красьномь дворѣ, и вѣдахъ отьцю три съта гривенъ золота. И пакы и(ѯъ) Смольньска же пришьдъ, и проидохъ сьнкоуз половьчьскыи кон, кими са до Переяславля, и отьца наидохъ съ инъмоу пришьдше. То и пакы ходихомъ тъмь же лѣтъ съ отьцьмь и съ Изяславомь внукъ са Урьнигокоу съ Борисомь, и победихомъ Бориса и Ольга.[1]) И пакы идохомъ Переяславлю, и стахомъ къ Окроѣ. И Всеславъ Смольньскъ ожьже, и изъ вѣсѣдъ съ Урьнигокьци о дкою конею, и не здастахомъ къ Смольньстѣ; тъмь же пакы по Всеславѣ пожьгъ земль и поконкалъ до Лукомля и до Логожьска, та на Дрютьскъ конми, та Урьнигокоу. А на тъ зимь поконкаша Половьци Стародѣбъ весь, и изъ шьдъ съ Урьнигокьци и съ Половьци, на Десьнѣ изимахомъ къпаци Асадоуца и Сауца, и дроужина ихъ изѣкохомъ; и на заоутрьнее за Мостьскымь городомь разъгнахомъ сильнъи кон Белкатгина, а се мьчи и полонъ весь отяхомъ. А къ Катигы ходихомъ по дѣ зимѣ, на Ходота и на сына его, и къ Корьдна ходихъ прѣзимь зимѣ. И пакы по Изяславичихъ за Микоулинъ, и не постигохомъ ихъ. И на тоу весьнѣ къ Кроваѣкоу съѣкоупишась са на Бродѣ.

i spotkałem ojca wracającego z wyprawy. Owoż znowu chodziliśmy tegoż lata z ojcem i z Izesławem do Czernigowa bić się z Borysem, i zwyciężyliśmy Borysa i Olega. I znowu szliśmy do Perejęsławia i staliśmy w Obrowie, a Wszesław spalił przedmieścia Smoleńskie i puściłem się o dwoch koniach z Czernigowcami i nie zastaliśmy *go* w Smoleńsku, owo w też tropy za Wszesławem spaliłem i spustoszyłem kraj do Łąkomla, i do Łogożeska ku Druckowi spustoszyłem, a ztamtąd do Czernigowa. A tejże zimy Połowcy Starodąb wszystek spustoszyli, a jam szedł z Czernigowcami i z Połowcami, na Deśnie pojmałem xiążąt Asaduka i Sauka, i drużynę ich wyciąłem, nazajutrz zaś za Nowogrodem rozbiliśmy silne wojska Bełkatgina, broń i plon wszystek im odebrawszy. A do Wętyczów chodziliśmy przez dwie zimy na Chodotę i na syna jego, i ku Kordnu chodziłem pierwszej zimy i znowu za Izesławiczami za Mikulin, i nie dognałem ich; zaś tejże wiosny do Jaropełka, kupiliśmy się w Brodach. Tegoż lata goniłem Połowców za Chorol, którzy wzięli byli Goroszyn. A tejże jesieni szliśmy z Czernigowcami i z Połowcami z Czytejewiczami pod Mińsk, ubieżeliśmy gród niezostawiwszy w nim ni służebnika, ni bydlęcia. Tejże zimy szliśmy łączyć się z Jaropełkiem w Brodach, i bardzośmy się zaprzyjaźnili. Zaś na wiosnę posadził mię ojciec w Perejęsławiu przed bracią, i cho-

Wiersz 18 Смольньстѣ› Смольньска w rękop.

[1]) Porówn. str. 751, w. 1 i nast.

Тъмь же лѣтѣ гонихомъ по Половьцихъ за Хоролъ, иже Горошинъ къдяша. И на тѣ осень идохомъ съ Ярославцемъ, и съ Половьци, съ Унтъкинци, къ Мѣньскоу; изъѣхахомъ городъ и не остакихомъ оу него ни теляжина, ни скотинъ. На тѣ зимѣ идохомъ къ Пропалъкоу съкокоупити са на Бродъ, и любезь великъ сътворихомъ.[1] И на весьнѣ посади на отьць къ Переславли передъ братиемь, и ходихомъ за Соупон; и ѣдоуи къ Прилѣкоу городоу, и сърѣтоша ны княжапоу половѣцъскыи княжи осмь тысящъ, и хотѣхомъ съ ними ради бити са, нъ оружие бихомъ оусъкали на передъ на поконхъ, и къпидохомъ къ городъ; толико Семьць наша одиного жива, то сырьдъ нѣколико, а наши онѣхъ коня изъѣкоша и изимаша, и не сѣдоша ни коня поити въ рядъ, и бѣжаша на Соулѣ тыи ночи. И за оутра, на госпожинъ дьнь, идохомъ къ Бѣлѣ вежи, и Богъ ны поможе и святая богородица! изъѣкоша деветь сотъ Половець, и два княжа наша Благоукарсона брата Асиня и Сакзя, и два мужа толико оутекоста. И по тъмь на Святославль гонихомъ по Половьцихъ, и по тъмь на Торѣцъскыи городъ, и по тъмь на Гюргевъ по Половьцихъ. И пакы на тыи же сторонѣ оу Красьна Половьци побѣдихомъ. И по тъмь съ Ростиславъмь же оу Карина вежа къзяхомъ. И по тъмь ходихъ Володимерю, пакы Пропалъка посадихъ, и Пропалъкъ оумре.[2] И пакы по отьни съмрьти и по Святопълъчѣ на Соулѣ бихъше са съ Половци

dziliśmy za Supoj; a jadąc do grodu Przyłęki spotkali nas niespodzianie połowieccy xiążęta w ośm tysięcy, i radzibyśmy byli z nimi bić się, lecz wysłaliśmy byli broń przodem na wozach, i weszliśmy do grodu, tylko jeden Semiec żywcem był pojman, także kilku smerdów; a nasi więcej ich ubili i pojmali; i nie śmieli nawet brać koni, jeno uciekali ku Suli tej nocy. Nazajutrz zaś w dzień Bogarodzicy szliśmy ku Białej wieży, i pomógł nam Bóg i święta Bogarodzica, wycięliśmy 900 Połowców i pojmali dwoch xiążąt: Asinia Bagubarsowego brata i Sakzia, a tylko dwoch ludzi uciekło. A potem ku Świętosławlowi goniliśmy za Połowcami, a potem ku grodu Torczesku, a potem ku Juryewu za Połowcami. I znowu po tej stronie u Krasnego zwyciężyliśmy Połowców, a potem zaś z Rościławem pod Warynem kosz wzięliśmy. A potem chodziłem do Włodzimierza, posadziłem na powrót Jaropełka, i Jaropełk umarł. I znowu po śmierci ojca i Świętopełka biliśmy się z Połowcami nad Sułą do wieczora, biliśmy się pod Chalepem, a potem zawarliśmy pokój z Tugorkanem i z innymi xiążętami połowieckimi, a z ludzi Glebowych zebraliśmy wszystką swoją drużynę. A potem napadł mię w Czernigowie Oleg z Połowcami, i biła się z nim drużyna moja przez ośm dni o małą groblę i do ostroga nie wpuściła ich. Litując się chrześciańskich dusz i płonących siół i monastyrów, rzekłem: «niech się nie chwalą poganie» i da-

[1]) Porówn. str. 754, w. 18 i nast. [2]) Porówn. str. 755, w. 20 i nast.

лонѣцѣи до вечера, къіхомъ отъ Халѣпа, и по тѣмъ имъ сътворихомъ съ Тоутогорканомъ и съ инѣми княземи половѣцкѣими.[1] И отъ Глѣбова ѹтра поихомъ дроужина своѥ ѣсѣ. И по тѣмь Ольгъ на ма приде съ половѣцкою хѣлѣѥ къ Ѹрьюговоу, и бишя са дроужина моа съ нима осмь дьнии о шлѣ грѣбѣ, и не къдадѣте нама къ острогу. Съжалихъ си хрьстиньскыхъ дроуть и сель городищъ и манастырь, и рѣхъ: не хотѣти са поганьскымъ; и къдахъ братоу отьца своѥго место, а сама идохъ на отьца своѥго место Переѧславлю.[2] И къпидохомъ на скатаго Бориса дьнь ихъ Ѹрьюговѣ, и ѣхахомъ съ коузѣ нѣкыи половѣцкыи не къ сѣто дроужинѣ и съ дѣтьми и съ женами; и обьѣздѣхать са на насъ ѣкъі кѣзи стоѧщѣе и отъ переко ха и съ горъ, Богъ и скатыи Борисъ не да нама имѣе къ коръсть, поткърѣжени доидохомъ Переѧславлю. И сѣдѣхъ къ Переѧславли три лѣта и три зимъі и съ дроужиною своѥю, и многъі бѣдъі прѣѣхомъ отъ рати и отъ голода. И идохомъ на вои ихъ за Римомъ, и Богъ нъі поможе, изъѣкнѣша ѧ, а дроугъіѧ повѣзаша. И пакъі Ѣтларѣѥ ѹздь изъ кнѣша,[3] и вежа ихъ къідохомъ, шьдъше за Голъѣтавъіѥ. И Сѣдоденоу идохомъ на Ольга, ѣдне са вѣше приложихъ къ Половѣцкъіѥ.[4] И на Богъ идохомъ съ Скатополкомъ на Бонѣка за Рось. И Смольньскоу идохомъ, съ Давъідомъ съмиренъѣше са. Пакъі идохомъ дроугоѥ съ Коровѣца. Тогда

lem bratu miasto mojego ojca, a sam poszedłem w miasto ojca mojego Perejęsław. I wyszedłem z Czernigowa w dzień ś. Borysa i jechałem z dziećmi i żonami pośród pułków połowieckich ledwie w sto drużyny, i oblizywali się na nas jak wilcy stojąc i u przewozu i po górach, a Bóg i święty Borys nie dał mię im na łup; bez szkody dosliśmy do Perejęsławia. I siedziałem w Perejęsławiu przez trzy lata i trzy zimy ze swoją drużyną i wiele biedy zaznałem od wojny i od głodu. I szedłem na wojsko ich za Rymów, i Bóg nam pomógł, wyciąłem jednych a drugich pojmałem; i znowu ludzi Itlarowych zbiliśmy, i kosz wzięliśmy poszedłszy za Gołtawcem. Ze Starodęba szliśmy na Olega, bo trzymał z Połowcami, i nad Boh szliśmy ze Świętopełkiem na Boniaka za Roś; i szliśmy do Smoleńska pogodziwszy się z Dawidem. Znowu szliśmy po raz wtóry z Woronicy; wtenczas i Torkowie przyszli do mnie a z Połowców i Czytejewicze, szliśmy przeciw nim nad Sułę. A potem znowu szliśmy do Rostowa na zimę; a po trzeciej zimie chodziłem do Smoleńska, a oto dziś idę do Rostowa. I znowu ze Świętopełkiem goniliśmy za Boniakiem, lecz tylko około 80 ubiliśmy, bo nie uścignęliśmy ich; a potem goniliśmy za Boniakiem za Roś, i nie dognaliśmy go. I na zimę szedłem do Smoleńska, a ze Smoleńska po wielkanocy wyszedłem. I umarła matka Jerzego. Na lato przyszedłszy do Perejęsławia, zebrałem bra-

[1]) Porówn. str. 714, w. 30 i nast. [2]) Porówn. str. 775, w. 3 i nast. [3]) Porówn. str. 775, w. 30 i nast. [4]) Porówn. str. 779, w. 4 i nast.

же и Торци придоша къ мънѣ, изъ Половець и Ушгаскыхъ, идохомъ противоу имъ на Соулъ. И по тъмь пакы идохомъ къ Ростокоу на зимѣ, и по трѣхъ зимѣхъ ходихомъ Смольньскоу. И се мънѣ идоу Ростокоу. И пакы съ Святополъкомъ гонихомъ по Боняцѣ, въ ли седмьдесать ли оутѣшя, и не постигохомъ ихъ. И по тъмь по Боняцѣ же гонихомъ за Рось, и не постигохомъ его. И на зимѣ Смольньскоу идохъ, и(зъ) Смольньска по великыи дьни къндохъ. И Гюргева мати оумре. Переяславлю пришьдъ на лѣто, събрахъ братью. И Бонякъ приде съ вьсѣми Половьци къ Съватиню, идохомъ за на изъ Переяславля за Соулъ; и Богъ мъі поможе, и пакыі ихъ побѣдихомъ, и княжи изимахомъ лѣпшіа.[1]) И по рожьстѣи съторихомъ миръ съ Ляхомь, и поимъ оу него дъщерь,[2]) идохомъ Смольньскоу. И по тъмь идохъ Ростокоу. Пришьдъ изъ Ростова, пакы идохъ на Половьци на Оутроусовѣ съ Святополъкомъ, и Богъ мъі поможе.[3]) И по тъмь пакы на Боняка къ Лоуцькоу,[4]) и Богъ мъі поможе. И по тѣхъ ходѣхомъ къ Конюю съ Святополъкомъ.[5]) И по тъмь пакы на Донъ идохомъ съ Святополъкомъ и съ Данъідомъ, и Богъ мъі поможе.[6]) И къ Въркѣни сихъ пришьлъ Ляхъ и Бонякъ, хотѣша къздати ны. Къ Ромноу идохъ съ Ольгомъ и съ дѣтьми на нь, и они оутѣкошѣ бѣжаша. И по тъмь

cią, a Boniak przyszedł ze wszystkimi Połowcami pod Śniętyn, szliśmy za nim z Perejęsławia za Sułę, i pomógł nam Bóg i zwyciężyliśmy pułki ich, i pojmaliśmy xiążęta przedniejsze, a po bożem narodzeniu zawarliśmy pokój z Ajepą, i pojąwszy córkę jego, szliśmy do Smoleńska; a potem szedłem do Rostowa. Wróciwszy z Rostowa szedłem znowu na Połowców, na Urubę, ze Świętopełkiem, i pomógł nam Bóg; a potem znowu na Boniaka ku Łubnu, i pomógł nam Bóg. A potem szliśmy pod Woin ze Świętopełkiem; i potem znowu nad Don szliśmy ze Świętopełkiem i z Dawidem i Bóg nam pomógł. I przyszli byli Ajepa i Boniak pod Wyr chcąc go zdobyć, a ja z Olegiem i z dziećmi szedłem na nich pod Romen, a oni obaczywszy się uciekli. A potem chodziliśmy pod Mińsk na Gleba, który nam był ludzi zabrał, i Bóg nam pomógł i dopięliśmy swego zamiaru. A potem chodziliśmy pod Włodzimierz na Jarosławca, niemogąc znieść złości jego. A z Czernigowa do Kijowa co tchu jechałem ku ojcu, jadąc cały dzień do nieszporów. A wszystkich podróży 83 wielkich, zaś reszty mniejszych nie pamiętam. A przymierzy 20 bez jednego zawarłem przy ojcu i bez ojca z połowieckimi xiążętami, dającymi mnóstwo bydła i mnóstwo szat swoich. I wypuściłem z kajdan przedniejszych xiążąt połowieckich tyle:

Wiersz 4 ходѣхомъ» ходѣхохъ w rękop. — 7 седмьдесать ли» они w rękop. — 14 Съватиню» Ксватиню w rękop. — 15 на» не w rękop. — 18 Ляхомь» Ляпь w rękop. — 22 Оутроусовѣ» Оутроуевѣ w rękop. — 25 къ» бъ w rękop.

[1]) Porówn. str. 786, w. 16 i nast. [2]) Porówn. str. 817, w. 15. [3]) Porówn. str. 816, w. 28 i nast. [4]) Porówn. str. 816, w. 19. [5]) Porówn. str. 818, w. 30. [6]) Porówn. str. 824, w. 26 i nast.

къ Мѣньскоу ходихомъ на Глѣба, оже изъ ѥ̀ше люди ѕ̀ахъ; и Богъ изъ поможе, и сѣтворихомъ свою мышьлюю. И по тѣхъ ходихомъ къ Колодиѥрю на Ярославцѣ, не трьпяче ѕ̀лобъ его. А изъ Урьнигова до Кыѥва не стиша идуще къ отьцю, дьньмь ѥсмь переѣздилъ до вечерни. А въ сѣхъ нѣтѣхъ осьмьдесять и три великыхъ, а прока не исъпомьнѣхъ мьньшихъ. И миромъ ѥсмь сѣтворилъ съ половьчьскыми кънѧзи безъ одного дня десять, и при отьци и кромѣ отьца, а дань скота много и многы прѣтъі свои. И поустилъ ѥсмь половьчьскыхъ кънѧзь лѣпшихъ изъ оковъ только: Шароукана два брата, Багоубарсовъі трьі, Ольтунъі братиѥ четыре, а въсѣхъ лѣпшихъ кънѧжиѥ имѣхъ сѣто. А самъі кънѧзи Богъ живъі къ рѫцѣ дава: Коксоусь съ сыномь, Акланъ Боурьчевичь, тарѣньскыи кънѧзь Аѕгоулоуи, и имѣхъ къметии молодыхъ пать на десяти; то тѣхъ живъі ведъ, исѣкъ, къметахъ къ тѣ рѫкы въ Салыницѣ, и по чередамъ изъѣимено не съ дня сѣтъ къ то врѣмя лѣпшихъ. А се трочѧхъ са лонъі дѣя: поиѣ же сѣдохъ къ Урьнигову, а изъ Урьнигова къішьдъ и до .... лѣта не сѣтоу оуганикалъ (ѥсмь) и имъ дарьмъ, въсѣмь силоѫ, кромѣ иного лова, кромѣ тоурова, иже съ отьцьмь ловихъ ѥсмь кысмъ ѕ̀ерь. А се къ Урьнигоѵѣ дѣлъ ѥсмь, конь дивъіхъ своима рѫкама съкаѕалъ ѥсмь къ пѣтѣхъ десять и дванадесять живъіхъ конь. А кромѣ того

Szarukaniowych dwoch braci, Bagubarsowych trzech, Owczynych braci czterech, a innych xiążąt przedniejszych razem 100. A samych żywych xiążąt w ręce mi Bóg dawał: Kuksusia z synem, Akłana Burczewicza, tarewskiego xięcia Azguluja i innych kmieci młodych 15. Tych wiodłem żywych, i pościnawszy rzuciłem w tę rzeczkę Salnicę. A po kolei zabito tego czasu około 200 przedniejszych. A oto trudy moje na łowach: odkąd siedziałem w Czernigowie: z Czernigowa wyszedłszy i do.... lata po sto uganiałem wszystkiemi siłami i rozdarowywałem prócz innego polowania, prócz łowów na tury z ojcem moim wyprawianych, łowiłem wszelki zwierz. A oto co działałem w Czernigowie: konie dzikie swojemi rękami wiązałem w pęta, 10 do 20 koni żywych oprócz tych koni dzikich, których nad Rowem jeżdżąc swojemi rękami imałem. Tury dwa nosiły mię z koniem na rogach; jeleń mię jeden bodł; a dwa łosie, jeden nogami mię deptał, a drugi rogami bodł; dzik miecz mi z biodra oderwał; niedźwiedź mi u kolana podkład ukąsił; zwierz rozjadły skoczył mi na biodro i koń mię rzucił; a Bóg ochronił mię od szkody. I z konia często spadałem, dwakroć głowę sobie rozbiłem, i ręce i nogi sobie uszkodziłem, w młodości mojej narażałem się niechroniąc żywota swego, ni głowy swojej nieszczędząc. Co miał czynić pachołek mój, jam to czynił, na wojnie i na łowach noc i dzień na skwa-

Wiersz 23 Салыницѣ и» Салыніи w rękop. — 27 до, tu na środku kartki jest dziureczka, text więc uszkodzony.

иже не Роѣ҂ъ҃ъ҂ъ҂ъ, ѥмлахъ ѥсмь сконма
рѧкама ти же коня дикѣѥ. Тоу҂ра ма два
метала (сѧть) на роу҂ъ и съ конѣмь, олень
на одинъ болъ (ѥсть) а два лоси, одинъ
ногама топтахъ, а дроу҂гѣѥ рогома болъ,
кепрь ми на бедрѣ мѣчь отшлъ, медкѣдь
ми оу колѣна подъкладѣ оукоу҂снлъ, лютѣѥ
ѕвѣръ скоучнлъ къ мѣнѣ на бедрѣ, и конь
съ мѣноѭ покрьже; и Богъ не врѣжена
ма съблюде. И съ коня много падахъ, го-
лоѭ си роѣбнѣхъ дважды, и рѧцѣ и ноу҂ъ
скон кереднхъ, къ оуности своѥи кере-
днхъ, не блюда живота своѥго, ни шада
голоѭ своѥѭ. Ѥже бѣло творити отроноу҂
моѥмоу҂, то самъ ѥсмь сътворилъ дѣла,
на конѣхъ и на лонѣхъ, ноу҂ь и дьнь, на
ѕноѭ и на ѕнѣѥ, не дах себѣ оуноѥ. На посадьникѣ не ѕра, ни на бирѣѵѣ, самъ
творилъ (ѥсмь), ѣ҂то бѣло надобѣ, кѣсь
нарадъ и къ домоу҂ своѥмь, то и творилъ
ѥсмь. И къ ловьцихъ ловьцин нарадъ самъ
ѥсмь дрѣжалъ, и къ конюсѣхъ, и о со-
колѣхъ и о истребѣхъ. То же и хоудаго
смьрда и оубогѣѥ вдовица не далъ ѥсмь
сильнѣѥмъ обидѣти, и црькѣвьнаго нарада
и слоу҂жьбѣ самъ ѥсмь нрнзнралъ. Да не
ѕаѕрите ми, дѣти моѥ, ни нѣ, кѣто
проѣ҂ѣ҂ъ, не хвалѧ бо са ни дрьѕости сво-
ѥѭ, нъ хвалѧ Бога и прославлѧѭ милость
его, иже ма грѣшьнаго и хоудаго селико
лѣтъ съблюдъ отъ тѣхъ ѣасъ съмрьтьнѣхъ,
и не дѣлнла ма кѣнъ сътворилъ хоудаго
на кѣсн дѣла ѵловѣ҂ѣ҂ьскнѧ потрѣбьна. Да
снѣ҂ грамотицѣ проѵитавшн, поѣ҂ѣсмѣте са

rach i na zimnie niedając sobie odpoczynku, niespuszczając się na posadników ani na woźnych, czyniłem sam co trzeba było, wszystek zarząd w domu swoim sam pełniłem, i na łowach myśliwski zarząd sam dzierżyłem i co do koni i co do sokołów i jastrzębi. Takoż i smerda lichego, i ubogie wdowy krzywdzić możnym nie dopuściłem i cerkiewnego porządku i służby sam dozierałem. A nie zajrzyjcie mi dzieci moje lub ktokolwiek inny czytający to; nie chwalę ja się z śmiałości swojej, lecz chwalę Boga i wysławiam łaskę jego, który mię grzesznego i biednego przez tyle lat ochraniał od tych przygód śmiertelnych, i który mię biednego stworzył nieleniwym do wszelkich spraw człowiekowi potrzebnych. Odczytując to pismo zagrzewajcie się do wszelkich dobrych uczynków, sławiąc Boga i świętych jego. Śmierci bowiem, dzieci, nie bójcie się, ani na wojnie, ani od zwierza, jeno mężnie bierzcie się do dzieła, które wam Bóg poda. Oto ja od wojny, i od zwierza i od wody i od konia ocalałem, to i was nikt nie może uszkodzić ani zabić, jeśli od Boga rozkazano nie będzie; a jeśli *komu* od Boga *przeznaczona* będzie śmierć, to ani ojciec, ani matka, ani bracia odwrócić jej nie zdołają. Acz dobra jest chronić się; boska jednak ochrona lepsza jest od człowieczej.

Wiersz 13 блюда» блюда w rękop. — 21 ѥсмь» ѥмь w rękop.

на къси дъла добрыи славяще Бога съ святыми его. Съмрьти бо ся, дѣти, не боимѣ, ни (отъ) рати, ни отъ ловитвы, ни инѣмь сконе дѣло творѣче, нимо въ Богъ подасть. Оже бо мѫ отъ рати, и отъ ловитвы, и отъ воды, и отъ коня съпадѫ ся; то никъто же насъ не можеть крадѣти ся и оубити, поне же не кадеть отъ Бога повелѣно; а иже отъ Бога кадеть съмрьть, то ни отьць, ни мати, ни братиа не могѫть отѣти. Нъ луче добро есть каюсти, коживе злодѣяние лѣпѣе есть чловѣчьскаго.

ПОСЛАНІЄ.

О многострастьныи и печальныи азъ, много боремъ ся сърдьцьмь, и одолѣвъши дохожю сърдьцю моемоу, здѣ тѣлесьныхъ сѣдя, помышляюще, какоже стати предъ страшьнымъ сѣдищемь, нищимь и съмѣренымь не приимлюшимъ межю собою. Мълвить бо, иже Бога любить, а брата своего не любить, лъжь есть.[1]) И паки: аще не отъпоустите прегрѣшениа братоу, ни вамъ отъпоустить отьць вашь небесьныи.[2]) Пророкъ глаголеть: не ревьнуи злодѣюшимъ, ни завиди творѧшимъ безаконие.[3]) Ѹто[4]) есть добро и красно, братиа къ коупѣ! Нъ вѣсе дияволе наоученье. То бо бѣша

LIST DO OLEGA.*)

O wielcem udręczony i smutny! długo walczyłem z sercem i dusza zwycięztwo nad sercem odniosła, gdy ułomnym będąc pomyślałem jak stanąć przed strasznym sędzią, niekajawszy się i niepojednawszy pomiędzy sobą. Mówi bowiem: kto Boga miłuje, a nie miłuje brata swego, kłamcą jest. I znowu: jeśli bratu winy nie odpuścicie, nie odpuści i wam ojciec niebieski. Prorok mówi: nie naśladuj złych, ani zazdrość czyniącym bezprawie; o jako jest dobra i piękna gdy bracia w zgodzie! Ależ wszystko dyabelska nauka. Byłyć bowiem wojny i za mądrych dziadów naszych, za dobrych i

---

Wiersz 4 творѣче, творите w rękop. — 11 луче, отуе lub оуе w rękop.

*) Treść tego listu tyczy się wojny Olega z Mścisławem najstarszym synem Monomacha, którą opisał Nestor w rozdziale 81, w wyd. nin. str. 784 i nast. Powód zaś pisania mawiera się tamże na str. 788 w tych słowach: „I posłał (Mścisław) do Olega mówiąc: nie uciekaj nikędy, jeno poszlij do swoich braci z prośbą, a nie pozbawią cię ruskiej ziemi, i ja poszlę do ojca prosząc za tobą. Oleg zaś przyrzekł to uczynić.“

[1]) Jan Ew. IV, 20. [2]) Mat. VI, 15. [3]) Psalm XXXVI, 1. [4]) Wydawcy petersburscy Nestora w *Poln. Sobr.* I str. 105, naznaczają początek listu dopiero od tego słowa.

рати при оумьныхъ дѣдехъ нашихъ, при добрыхъ и при блаженыхъ отьцихъ нашихъ. Дьяволъ бо не хоуе(ть) добра родоу человѣчьскомоу, съблажняетъ ны. Да се ти написахъ, ѣдине приѣзди на сънъ твои, иего же иеси хрьстилъ, иже то сѣдить близъ тобе; прислалъ (есть) къ мьнѣ мужь свои и грамотѣ, рекъ: ладимъ ся и съмѣримъ, ся; а братьяю моемоу сѣдъ пришьлъ (есть), а къ немоу не бѣдеве мьстьника, нъ къложимъ на Бога; а станѣмъ ся предъ Богомь; а роусьскыхъ ѣзыкъ не могоубимъ. И ахъ видѣхъ съмѣрение сына своего, съжалихъ ся и Бога оустрашихъ ся, рекохъ: онъ къ оуности своеи, и къ бєзоумии сице съмѣряетъ ся, на Бога оуклады-ваетъ; ахъ человѣкъ грѣшьнъ есмь паче всѣхъ человѣкъ. Послоушахъ сына своего, написахъ ти грамотѣ: аще ѥ приимеши съ добрѣмь ли съ поражениемь, свои же оуѣзъ на твоемь писании. Сими бо словесы ѣдрихъ та передн, иего же поуалихъ отъ тебе съмѣрениемь и покаанииемь, хотя отъ Бога всѣхъ своихъ грѣховъ. Господь бо нашь не человѣкъ есть, нъ Богъ всѣсѣ вьселенѣ, иже хощеть, къ мьгновении ока вьсѣ сътворити хощеть, то самъ претьрпѣ хоуденье, и оплеваниие и оудареиие, и на съмрьть вѣда ся, животъмь владѣ и съмрьтьнѣ; а мы оубо есмы человѣци грѣшьнии? ли съ дьнь живи, а оутро мрьтви, дьнь къ славѣ и чьсти, а за оутра къ гроѣ и всѣхъ намать, ини съкрание наше

błogosławionych ojców naszych; dyabeł bowiem niechcąc dobra rodu ludzkiego, zwadza nas. A to ci napisałem, ponieważ skłonił mię syn twój, którego do chrztu trzymałeś, a siedzi blisko ciebie; przysłał do mnie męże swe i pismo mówiąc: róbmy ład i godźmy się; brat mój zginął, a my nie bądźmy jego mścicielami, lecz zdajmy to na Boga, a ci staną przed Bogiem; Rusi zaś nie gubmy. A ja widząc pokorę syna swojego, rozrzewniłem się, i Boga uląkłszy się rzekłem: on w młodości swojej i w swojej płochości tak się upokarza i zdaje na Boga; ja zaś jestem człowiekiem więcej grzesznym niż wszyscy ludzie. Usłuchawszy syna swojego napisałem ci list: czy go przyjmiesz dobrze czy z urąganiem, ujrzę to z twego odpisu. Temi bowiem słowami uprzedziłem cię, oczekując odpowiedzi twojej w pokorze i pokajaniu, choćby przebóg dla starych moich grzechów. Oto Pan nasz nie człowiekiem jest, lecz Bogiem świata wszystkiego, jeśli zechce, to w mgnieniu oka wszystko stworzy, przecież sam cierpiał urąganie i plwanie i bicie, i oddał się na śmierć władca życia i śmierci; a my cóż jesteśmy? grzeszni ludzie, ten dzień żywi, jutro martwi; dzień w sławie i czci, a nazajutrz w grobie i niepamięci, zbiory nasze inni rozdzielą. Patrz, bracie, ojcowie nasi co wzięli i co im *przyszło* z przysięgi? *to jest ich* co uczynili dla dusz swoich. Obyś był temi słowami, posławszy do mnie pierwej bracie!

Wiersz 1 дѣдехъ» дѣтехъ w rękop. — 7 мужь свои» мужьство w rękop. — 31 съ» си w rękop.

раздѣлать. Зри, брате, отьца мою, ѹто
къдаста, или ѹимъ има по ротѣ? мъ тъмьо
оже иста сътворила доуши свои. Мъ да
сими словесы, послалъше бише передн,
брате, къ мънѣ карити мене. Идаже оу-
биша дѣта мои и твои прѣдъ тобоѭ, и
бише тебѣ оузрѣкъше крьвь его и тѣло,
оуклавъшю ако цѣтоу новоу процѣтъшю,
ихоже агньцю заколеноу, и рещи бише,
стояще надъ нимъ, къмънивъши помъслы
доуши своѥи: оуклы мънѣ! ѹто сътво-
рихъ? и пожьдавъ его безоумиа, свѣта
сего мьѹтьнаго крѣкости ради налѣзохъ
грѣхъ собѣ, отьцю и матери слъзы; и
рещи бише Давыдьскы: аз знаю грѣхъ
мои, прѣдъ мъною иста вьноу.[1]) Не крьвь
дѣли пролитиа, помазаникъ божии Давыдъ
прѣлюбодѣаниѥ сътвори, посъпа главѫ
свою и плака ся горько въ тъ ѹасъ: отъда
ему съгрѣшениа его Богъ. А къ Богоу
бише покаати ся, и къ мънѣ бише гра-
мотѫ оутѣшьнѫю, а сѫдоу мою посълати
къ мънѣ, зане иесть къ нѣи ни зъла, ни
добра, да бъихъ обоуимъ оплаклъ мужа
ѥя и оны скатьбы ѭю, въ пѣсьнии мѣсто.
Не видѣхъ бо ею прьвыѥ радости, ни
вѣньчаниа ею, за грѣхы свои. А Бога
дѣли поусти ѭ къ мънѣ въ брѣзѣ съ нрь-
вънъмь словъмь, да не съ неѭ коньчавъ
сѫдъı посажѫ на мѣстѣ, и садеть акы
гълѫнца на соусѣ дрѣвѣ, желѣѭи, а мъ
оутѣшь ся о Бозѣ. Тъмь бо пятьмь мьıи
(сѫть) дѣдъ и отьци наши. Сждъ отъ Бо-
га ему пришелъ (иесть), не отъ тебе.

mnie uprzedził. A gdy zabili dziecko moje i twoje przed tobą, a tyś obaczył krew jego i zwłoki, jak kwiat młody odkwitły, zwiędły, jako jagnię zarznięte, stojąc nad niem i w głąb duszy swojej wniknąwszy, rzec ci było: biada mi! coż uczyniłem? nieuwzględniając jego głupoty, z przyczyny niesprawiedliwości tego marnego świata znalazłem sobie grzech, ojcu i matce łzy; i rzec ci było z Dawidem: znam grzech mój, stoi on zawsze przedemną. Nie dla krwi przelewu, lecz dopuściwszy się nierządu pomazaniec boży Dawid, posypał głowę swoją *popiołem* i gorzko płakał wówczas; i odpuścił mu Bóg grzech jego. Było ukorzyć się przed Bogiem, a do mnie pismo pocieszające, i synowę przysłać było do mnie, boć nie jest w niej nic złego ni dobrego; niechbym przygarnąwszy ją, męża jej i swadźbę zamiast pieśni opłakał. Nie widziałem bowiem pierwszej ich radości ni ślubu ich dla grzechów moich. Owoż dla Boga puść ją do mnie prędko, skoro to przeczytasz, niech z nią skończywszy płacz, dam jej siedzibę; i siędzie jako synogarlica na suchem drzewie, tęschniąc, a ja pociechę znajdę w Bogu. Tą bowiem drogą szedł dziad i ojcowie nasi; śmierć padła mu od Boga i od ciebie. Gdybyś był wtedy uczynił swoją wolę i Murom odzyskał, a Rostowa nie zabierał i posłał do mnie, tobyśmy się byli co do tego porozumieli; lecz miarkuj sam, czy mnie wypadało posyłać do ciebie, czy tobie do mnie? Otoż gdyś kazał dziecku «zsyłaj

Wiersz 1 i 5 брате» братъ w rękop.— 33 дѣдъ и отьци наши» дѣти отьцы вашихъ w ręk.— 34 не» а w rękop.

[1]) Psalm L, 5.

Аще къ тъгда своих колик сътворилъ, и Моуромъ палъхъ, а Ростова къ не заималъ, а посълалъ къ мънѣ, отъ сѣда са бѣхомъ оуладили; въ самъ разоумѣи, мънѣ ли къ посълати къ тебѣ достоино, ци ли тобѣ къ мънѣ? да же ксн велѣлъ дѣтати: съли са къ отьцю. Десять ли ксмь посълалъ. Диково ли, оже мужь оумьрлъ (ксть) къ плъкоу ти? лѣпьша сѧть оужьрьли и родъ наши. Да не къискивати было оужего, ни мене къ сорому, ни къ пеузлѣ къкести. Плоучиша бо и народьци, да бѣша собѣ палъзли, въ ономоу палъзоша зъло. Да же плоучьшеи кдати са Богоу, и мънѣ добро срѣдьце сътворишн: посълахъ съл своих, или попа, и грамотѣ напишн съ правьдоу; то и колоѣть къдьмешн съ добрѣмь, и нию срѣдьце обратишн къ собѣ, и лѣпьше бѣдемъ ако и прѣжь; ксмь ти коорожьбнтъ, ни мьстьникъ. Не хотѣхъ бо крѣкъ твоих кидати оу Стародѣба; въ не дан ми Богъ крѣкъ отъ рѣкоу твоюю кидати, ни отъ повелѣнии своего, ни котораго же брата. Аще ли лъжѣ, а Богъ ма вѣдаѣть и крьстъ цьстьнъи; оли то бѣдѣ грѣхъ сътворилъ. Оже ма та мьдъ къ Оурьиговоу, погапьихъ дѣлъ: ли того са маѣ, да то мужьикъмь кратии пожаловахъ, и пакы ѣ повѣдахъ, зане оловѣкъ ксмь. Аще ти добро, да съ тѣмь; ални ти лихо, да то ти сѣдить съиъ твои хрьстьнъин съ малъмъ братъмь своимь, хлѣбъ ѣдѧи дѣдинъ; а тьі сѣдии къ своемь. А о се са ради. Ални хочеши тоую

się z ojcem», dziesiąć razy posyłałem. Dziwnażto że na wyprawie zginął mąż, wszak i lepsze rody nasze poginęły. Nie trzeba było nastawać na cudze i mię na wstyd i na smutek narażać; nauczyli się bowiem i parobcy, byle sami korzyść odnieśli to drugiemu krzywdę wyrządzą. Gdy przed Bogiem kajać się poczniesz, to i memu sercu ulgę przyniesiesz: poszlij posła swego czyli popa i napisz pismo z prawdą, to i włość weźmiesz w dobry sposób, i nasze serca ku sobie nakłonisz, i lepsi będziem niż pierwej; nie jestem ci wrogiem ni mścicielem. Wszak nie chciałem krwi twojej u Starodęba, i nie daj mi Boże widzieć krwi z ręki twojej ani z rozkazu mego ni którego brata. Jeśli kłamię, to Bóg mię widzi i krzyż czestny, skoro dopuszczę się grzechu. A żem szedł na cię pod Czernigów z powodu pogan, kaję się tego i w rozmowie z braćmi tego żałowałem, a i potem powtarzałem, bom człowiek. Jeśli ci dobrze, zostań przytem, jeśli źle toć siedzi u ciebie syn twój chrzestny z małym bratem swoim, chleb dziadowski jedząc, a ty siedzisz we swojem, a o to się układaj; jeśli chcesz ich zabić, otoć są; ja bowiem nie chcę licha, jeno chcę dobra braci i ziemi ruskiej. A jeśli chcesz użyć przemocy, to dawaliśmy u Starodęba tobie ojczyznę twoją. Ale Bóg świadkiem tego, z bratem twoim godziliśmy się, a nie mogliśmy się zgodzić bez ciebie, i nic złego nie zrobiliśmy, aniśmy rzekli: szlij ku bratu póki się nie uporządku-

Wiersz 17 къзьмеши» къзьмешь w rękop.

оубити, то ти юста, понеже не хочю ꙗ лиха, нъ добра хочю братии и роусьстѣи ꙁемли. А юго же то и хощеши насилиюмь, тако вѣдаꙗла оу Стародѫба и милкоусаюча по тебѣ отьчинѫ твоѭ.[1]) Али Богъ послоухъ томоу, съ братъмь твоимь рѧдили сѧ юсвѣ, а не поможеть рѧдити сѧ безъ тебе, и не сътворили юсвѣ лиха ничьтоже, ни рекли юсвѣ: съли къ братоу, доньдеже оуладимъ сѧ. Ожели къто васъ не хочеть добра, ни мира хрьстиꙗнъмъ, а не бѫди юмоу отъ Бога мира оузрѣти на онъмь свѣтѣ доуша юго. Не но нѫжи ти млъвлѭ, ни бѣда ми которая, но Бозѣ самъ оуслъıшиши; нъ доуша ми своꙗ лѫтъши вьсего свѣта сего, на страшьнѣи при безъ сѫнерьникъ обличаѭ сѧ. и проуею.

jemy. Owoż kto z was nie chce dobra ni pokoju dla chrześcian, niechaj nie da pokoju duszy jego na tamtym świecie Bóg. Nie mówię ci tego z przymusu, i żadna bieda mię nie dociska, samo sumienie ci to powie; jedynie dusza moja droższa mi jest nade wszystko w tym świecie; na sąd ostateczny bez powoda obliczam się; i tak dalej.

Wiersz 2 роусьстѣи» роусьскѣи w rękop. — 14 оуслъıшиши» оуслъıшишь w rękop. — 16 безъ» бе w rękop.

[1]) Text w tem miejscu widocznie uszkodzony, poprawia Miklosich z domysłu w ten sposób: тако вѣ даꙗла оу Стародоуба, мила сѧ дѣюща. itd. *Chron.* Nest. str. 158. Co znaczy: tak i my u Starodęba do łaskawości skłaniając się, dawaliśmy ci ojczyznę twoją.

MYŁKI RĘKOPISMÓW NESTORA.

Rękopism hipacki który za podstawę wydania niniejszego wzięliśmy, ma dość liczne opuszczenia i błędy; uzupełnialiśmy pierwsze a drugie prostowali według innych rękopismów. Wyznajemy wszakże, że wiele jeszcze miejsc zostało takich, o których nie wątpimy że są błędne, do sprostowania ich jednak nie czuliśmy się upoważnionymi, albowiem waryanty z innych rękopismów, o ile ich wydanie petersburskie poszczególniło, nie dały nam ku temu żadnej podstawy. Woleliśmy więc w takich razach zastosować się ściśle do rękopismu hipackiego, niż pozwolić sobie jakichkolwiek dowolności. Wykaz tego rodzaju błędów może być korzystny w robotach przyszłych około oczyszczenia textu Nestorowego, i dlatego tu go podajemy.

Stronica 551, wiersz 23, zamiast вьси powinno być си; w. 26 zamiast Сѣтьгола powinno być Лѣтьгола; str. 556, wiersz 18, po słowie пришлъ brakuje ѥсть; str. 558, w. 17, po Лѧсѣхъ brakuje ѥдинъ; str. 561, w. 21, po słowie бышѧ brakuje Полѧне; str. 562, w. 10, po słowie бышѧ brakuje Ѥврѥѥ; str. 569, w. 30, po słowie прислала brakuje ѥсть; str. 570, w. 27, po słowie наказалъ brakuje ѥсть; str. 573, w. 13, zamiast карла powinno być нарла; str. 575, w. 8, zamiast карлы powinno być нарлы; w. 9, zamiast гоуды powinno być бѫды; w. 21, zamiast нашихъ кънѧзь powinno być нашего кънѧзѧ; str. 579, w. 10, zamiast золота powinno być золотъникъ; w. 17, zamiast обрѣтаѥмоѥ powinno być обрѣтаѥмии; str. 589, w. 19, zamiast многъ powinno być многыхъ; str. 591, w. 23, zamiast не powinno być нь; str. 595, w. 26, po słowie казалъ brakuje ѥсть; str. 603, w. 18, zamiast Олена powinno być Ѥлена; str. 616, w. 31, zamiast лѣтъ powinno być бысть; str. 619, w. 14, zamiast почалъ powinno być почахъ; str. 622, w. 23, zamiast бышѧ ѥмоу водимыѧ powinno być бысть ѥмоу водимаѧ; str. 625, w. 24, po słowie сътворилъ brakuje ѥсть; str. 628, w. 5, po słowie реклъ ти brakuje ѥсть; w. 8, zamiast сътворилъ powinno być сътвори; w. 28, zamiast ѥсть powinno być ѥсте; str. 629, w. 1, po słowie любилъ brakuje бѧше; str. 637, w. 8, zamiast реклъ powinno być рекъ; str. 652, w. 32, zamiast призъвашѧ powinno być призъваста; str. 678, w. 19, zamiast сътворилъ powinno być сътвори; str. 686, w. 23, i str. 687, w. 2, zamiast доуша powinno być доуха; str. 689, w. 13 i 22, po słowie оумрълъ brakuje ѥсть; str. 692, w. 33, po słowie была brakuje ѥсть; str. 705, w. 14,

zamiast постригль powinno być постриже; str. 722, w. 12, po słowie бѣжалъ i str. 724 w. 11 po изъбила brakuje ѥсть; str. 732, w. 2, zamiast Сиѳовѫ powinno być Симовѫ; tamże w. 4, zamiast Сиѳова powinno być Симова; str. 743, w. 11, po słowie шьлъ i str. 776, w. 9, po привелъ brakuje ѥсть; str. 781, w. 29, zamiast поставилъ powinno być постави; str. 784, w. 34, po słowie выгналъ brakuje ѥсть; str. 786 w. 3, po słowie оубилъ brakuje ѥси; str. 787, w. 17, po słowach послалъ ти brakuje ѥсть; str. 789, w. 4, po Володимеръ brakuje Переѩславль; w. 5, po Ꙗрославъ brakuje Урьниговъ; str. 792, w. 3, po słowie оубилъ i w. 4, po сѧ brakuje ѥсть; str. 794, w. 26, zamiast было powinno być бысть; str. 795, w. 7, po słowie оубилъ i w. 9, po заходилъ brakuje ѥсть; w. 13, po слѣпилъ brakuje ѥсмь, tamże po велъ brakuje ѥсть; str. 797, w. 8, po słowie млъвилъ brakuje ѥсть; tamże w. 9, zamiast реклъ powinno być рекъ; str. 798, w. 5, po сѧ насытилъ brakuje ѥсть; w. 29, zamiast было powinno być бысть; str. 799, w. 13, po słowie сътворилъ brakuje ѥмь; tamże w. 14, po słowach боꙗлъ сѧ brakuje ѥсмь; tamże w. 16, zamiast было powinno być бысть; str. 807, w. 18, zamiast было powinno być бысть; str. 809, w. 15, po słowie прислалъ brakuje ѥсть; tamże w. 20, po рекли brakuje сѫть; tamże w. 23, po słowie далъ brakuje ѥсть; str. 810, w. 32, i str. 811, w. 5, zamiast лошади powinno być кобылы; str. 813, w. 11, po słowie ꙗла brakuje ѥсть; str. 822, w. 6, po потлъчеши brakuje и; str. 823, w. 20, zamiast лошадиѭ powinno być кобылоѭ, tamże w. 22, zamiast лошадь powinno być кобылѫ.

SPROSTOWANIA I UZUPEŁNIENIA.

Str. 9 wiersz 120, przedziałka 1, *zamiast* Thonne hrädha here, *popraw* Thonne Hrädha here.

Tamże przedziałka 2, *zamiast* Lecz szybkie wojska, *popraw* Lecz Hred(gotów wojska.

Zresztą zwracamy tu uwagę żeśmy poszli za wykładem Ricego; Conybeare bowiem młodszy tłumaczy «wistla wudu» przez brzmiący puklerz.

Str. 41 wiersz 16, *zamiast* półwyspów *popraw* prowincyj. W całym tym artykule wyraz «półwysep» należy taksamo poprawić, θέμα bowiem w średniowiecznej greczyznie i łacinie oznacza krainę w której wojsko ma swoje stanowisko. Ob. *Glossar. Carol du Fresne.*

Str.	54	wiersz	19	*zamiast*	imi,	*popraw*	swoimi
«	68	«	420	«	mamiać	«	mawiać
«	79	«	6	«	wiersz 97	«	wiersz 102
«	«	«	9	«	wiersz 104	«	wiersz 109
«	«	«	12	«	wiersz 105	«	wiersz 110
«	80	«	21	«	wiersz 154	«	wiersz 159
«	«	«	34	«	wiersz 206	«	wiersz 212
«	81	«	1	«	Obbjaśnienia	«	Objaśnienia
«	92	«	12	«	и инокъ	«	з инокъ
«	115	«	22	«	archimandryda	«	archimandryta
«	«	«	27	«	епископъ	«	епископъ
«	120	«	17	«	Conc. Coll. XVI. 61	«	Conc. Coll. XVI 6
«	140	przedz.	1	wiersz	32 *zamiast* potestates *popraw* potestatis		
«	148	«	1	w przypisku	2 w. 3 *zamiast* dostojość *popraw* dostojność		
«	149	«	2	wiersz	25 po 11 dodaj «lub 12»		
«	150	«	1	«	12 *zamiast* stullam *popraw* stultam		
«	151			«	14 « 1857 « 1856		
«	153	przedz.	1	wiersz	2 Slauuinihe patre et Adilbure. W. Giesebrecht czyta Slavvinihc patre et Adilburc. Może lepiej.		

Str. 161 wiersz 19 *zamiast* 1857 *popraw* 1856
« 176 « 1 « JNAA « JANA
« 184 « 12 « jednocześnie « aczkolwiek nie jednocześnie
« 189 przedz. 1 wiersz 5 *zamiast* Wogitihe *popraw* Wogitihc
« 190 « 2 « 15 « adhęsit « adhesit
« 195 w waryantach wiersz 3 słowa: «Post» «Per» obydwa razy przekreślić, albowiem rękopism königswartski ma tu wyraźnie «Post sanctum» i «post optimum».
« 196 przedz. 2 wiersz 3 *zamiast* Wogitihe *popraw* Wogitihc.
« 199 « 1 « 1 *po słowie* «peccat» flagellatur *dodaje* rękop. K.
« « « 2 « 2 *zamiast* «terrorem» terrores ma rękop. K.
« 201 « 2 « 3 po «limo» *dodaj* invictę
« « « « « 19 po «miles» « in
« 202 « 1 « 11 *zamiast* penitenti *popraw* pęnitenti
« 205 w waryantach wiersz 4 *zamiast* amare K. *popraw* amaro K.
« 208 przedz. 1 wiersz 22 *zamiast* hubuit *popraw* habuit
« 210 « 1 « 7 « ecclesiam « ęcclesiam
« 211 « 1 « 3 « «horum» honorum ma rękop. K., i to czytanie jest widocznie lepsze.
« « przedz. 1 wiersz 14 *zamiast* trepidus *popraw* tepidus
« 221 « 2 « 21 « recordatur « recordetur
« 223 wiersz 22 *zamiast* 1620 *popraw* 1720
« 280 w przypisku wiersz 1 *zamiast* occizus *popraw* occisus
« 317 « « 1 « VII. 11 « VII. 12
« 329 przedz. 2 wiersz 15 na brzegu *zamiast* 1008? *popraw* 1004
« 336 wiersz 6 *zamiast* z oba *popraw* z obu
« 381 « 9 słowa: «gdy na przykład..... zniewagę rodu naszego» przekreślić, albowiem słowa te mówi nie sam Gal, ale Bolesław.
« 388 wiersz 24 *zamiast* inquisivimus *popraw* inquirimus
« 389 « 21 *zamiast słów* «nic nie mówi o Skarbimirze» *popraw* «mówi chlubnie o Skarbimirze II 33. bez żadnego wszakże zawarowania się.»
« 393 w waryantach, wiersz 3 *zamiast* «i H» *popraw* «i S»
« 423 przedz. 2 wiersz 13 do słowa «occupavit» dodaj przypisek u dołu: «Umarł roku 1081 na karbunkuł: ulcere pessimo, jak mówi Bogufał u Sommersb. II. str. 28.
« 425 w przypisku wiersz ostatni, *zamiast* monasterium *popraw* conventum
« 528 wiersz 12 z góry: 200 *popraw* 1200

Str. 529 wiersz 7 z dołu: 1761 *popraw* 1719
« 543 « 1 z góry: po słowie «lepszy» *dodaj:* лоуда suknia; мѣсто w znaczeniu miasta
« « wiersz 2 z góry: chlew *popraw* szopa, a повѣтъ powiat *przekreśl*
« 547 « 17 « ѵ « оу
« « « 14 z dołu: po «obwodu» *dodaj* stryjskiego
« 550 przedz. 1 wiersz 11: Нидикиꙗ *popraw* Нидикиꙗ
« « « « « 23: Коурниꙗ « Коурниꙗ
« 553 « 2 « 8: takoż Słowianie Chorwatami białymi, Serbami i Chorątanami *popraw:* takoż są Słowianie Chorwatowie biali, Serbowie i Chorątanie
« « przedz. 1 wiersz 30: Тако разиде сѧ словѣньскыи ꙗзыкъ. O tem wychodztwie Słowian z nad Dunaju nad Wisłę i Dniepr, jak mówi Nestor, a właściwie mówiąc o wychodztwie Trakoilirów do Scytyi i Germanii w pierwszym i drugim wieku po Chrystusie, mamy następujące skazówki. A najprzód godne są uwagi słowa Turocza: Hanc regionem (Pannoniam) plurimæ nationes incoluisse feruntur et semper potentior superveniens generatio, agri fertilitate allecta, infirmiorem aut expellebat nationem, aut subdebat. Nam et Dacorum populus certam ejusdem regionis partem olim inhabitasse, tandem non sine turbatione secessisse, et relicto pingui Pannoniæ tellure, maritima loca Norvegiæ proxima occupasse, et sibi ibidem perpetuam fecisse sedem perhibetur. *Chron. Hung.* I. 11. Spomniani tu Dakowie, są to Nestorowi Słowianie, a zgodnie ze słowami Turocza mówi i Guido raweński: Ad frontem ejusdem Albis Dacia minor dicitur. *Cosmogr.* I. 11. Na to wychodztwo zdaje się wskazywać i Snorro Sturleson chociaż tylko ogólnemi słowami: Per id tempus Romanorum imperatores arma sua per orbem longe lateque circumferentes, cunctas nationes sub jugum misere, quo fiebat ut possesiones suas multi domini desererent. *Heimskringla Ynglinga Saga* c. 5. Starsze atoli i dowodniejsze skazówki o wychodztwie ludów trakoilirskich do Scytyi i Germanii znachodzim u Stefana z Bizantu i na tablicach Peutingera. Pierwszy bowiem o spółczesnych sobie Scytach powiada, że są ludem trackim: Scythæ, gens Thraciæ; vocabantur vero prius Nomæi. *De Urbb.* str. 609; a na tablicach Peutingera (segm. 5—8) wykazane są w następujący sposób siedziby ludów trakoilirskich w Scytyi: Sarmatæ vagi. Venadi Sarmatæ. Alpes Blastarnicæ. Dacpetoporiani. Piti. Getæ. Dagæ. Roxolani Sarmatæ. Widoczna tedy, że kiedy Scytowie Herodotowi, lud najpodobniej szczepu

mongolskiego (Niebuhr, Kl. h. Schr. 361) niegdyś przez Massagetów ku Europie nagnany, (Herodot. IV. 11—12) tu częścią wygasł częścią ku dawnej ojczyźnie swojej na wschód powrócił, (Plin. Hist. Nat. IV. 26. 10) co około czasów narodzenia Chrystusa stało się, posunęły się w siedziby jego znad Dunaju ludy trakoilirskie, które Nestor wprost Słowianami nazywa, a ze świadectwem jego stoi w ścisłym związku świadectwo naszego Bogufała który mówi: Scribitur in vetustissimis codicibus, quod Pannonia sit mater et origo omnium Slavonicarum nationum. *Chron.* u Sommersb. II. 19.

Str. 554 przedz. 1 wiersz 23: **Онъдрѣи** *popraw* **Анъдрѣи**
« « « « « 25: **Онъдрѣю** « **Анъдрѣю**
« 555 « « « 23: **Онъдрѣи** « **Анъдрѣи**
« 557 « « « 15: **Корсъ** « **Кръсъ**
« 558 « « « 19: **Съжѭ** « **Съжиѭ**
« 560 « « « 20: **Гилнъмъ** « **Гилнѥмъ**
« 566 « 2 « 27 i 29: osadził swymi ludźmi *popraw* postanowił swojego rządcę
« 569 przedz. 2 wiersz 14: mądrości *popraw* znaczenia
« « « « « 15: nauczycieli « nauczyciela
« « « « « 16: umieli « umiał
« 572 « 1 « 10: po **Радимичи** *dodaj* **Вятичи**; też w przekładzie polskim po Radymicze *dodaj* Wętycze
« 574 przedz. 1 wiersz 28: **стконмъ лъстинамъ** *popraw* **сконмъ тлъстинамъ**
« 575 « « « 9: **гоуды**. Wyraz ten powstał według naszego przekonania z mylnego odczytania **гѹды** *zamiast* **бѫды** bądy. Bondami nazywano w Skandynawii chłopów czyli rodzaj wolnych mieszkańców mających grunt i rolę, według Möllera *Tysk och svensk samt svensk och tysk Ordbok* III, str. 210. Tacy chłopi są dotąd w Anglii, mianowicie w prowincyi Nortumberlandyi.
« 580 przedz. 1 wiersz 22: **създаиаꙗ** *popraw* **създаиꙗ**
« 587 « « « 29: **лѫчьиꙗ** « **лѫчьшаꙗ**
« « « « « 34: **дрожинѫ** « **дроужинѫ**
« 589 « « « 13: **Синъво** « **Синъко**
« « « « « 30: **врьщениѥ** « **крьщениѥ**
« 593 « « « 4: **коуварѫ гр. выврьжсноу** *popraw* **кѫварѫ гр. выврьженѫ**
« 595 « « « 20: **въ нынѣшьнаꙗ.... бѫдѫщаꙗ**. Tatyszczew *Istor.* II, str. 34, znalazł za temi słowy w jednym kodexie datę tego traktatu:

„Лѣта ҂ѕѵ҃иг., индикта д҃., априлиꙗ к҃., въ третиѭ седмицѫ по пасцѣ.“ Według Srezniewskiego *Sled. głagol. w pamiat. X. wiek.* Извѣст. VII, Вып. 5, str. 349, zaszła myłka w tej dacie, z powodu nieuważnego odczytania głagolicy, i powinien być rok ҂ѕѵ҃ид (945).

Str. 598 przedz. 1 wiersz 11: оутриꙗ *popraw* оутриꙗ

« « « 2 « 25: *zamiast* siedzieli... hardo *popraw* w przegubach, wstęgami suto ozdobieni hardo siedzieli.

« 601 przedz. 2 wiersz 29: namioty *popraw* wieże; stajnie *popraw* szopy

« 605 « « « 15: widzą « wiedzą

« 606 « 1 « 2: тъже « то же

« « « « « 16: ꙁемлѧ « ꙁешлꙗ

« 608 « « « 12: стрѣлѭще « стрѣлꙗѭще

« 611 « 2 « 7: dobroci « cnoty

« 613 « 1 « 11: въꙁемъ « въꙁьмъ

« 615 « « « 8: индикта... ҂ѕѵ҃оѳ. Data ta widocznie pomylona, gdyż klęska Świętosława według źródeł bizantyńskich wydarzyła się w r. 6480 (972), indykta 15go przy końcu lipca. Srezniewski *Sled. głagol. w pamiat. X. wiek.* Извѣст VII, Вып. 5, str. 344, czyta według znaków liczbowych głagolicy: индикта въ д҃і, въ лѣто ҂ѕѵп-ѥ, to jest indykta 14go, lata 6480go.

« « przedz. 1 wiersz 13: въсꙗкъмь. Srezniewski *Sled. głagol. w pamiat. X. wiek.* Извѣст. VII, Вып. 5, str. 346, въсꙗкъмь poprawia według głagolicy na Иванъмь, twierdząc, że jest tu mowa o cesarzu Janie Cymiskim. O czem jednak wątpimy.

« « przedz. 2 wiersz 25: będą *popraw* będziem

« 616 « « « 13: Пеценѣгъмъ « Печенѣгъмъ

« 618 « « « 23: po; służebnicy, *dodaj* lecz

« 619 « « « 17: przeklęta *popraw* niegodziwa

« 620 « 1 « 24: такъ « тако

« 621 « 2 « 26: dobrych « urodzonych

« 622 « « « 7: oflarami « ofiarami

« 628 « « « 33: odtrąceni « odrzuceni

« 631 « 1 « 34: обадаше « обладаше

« 632 « 2 « 22: pokuta « odpowiedź

« 640 « « « 26: po słowie «pobłądził» *dodaj* panował lat 40 i umarł

« 646 « « « 31: zafrasował *popraw* zmieszał

« 652 « 1 « 32: проꙁъваша « проꙁъваша

Str. 653 przedz. 2 wiersz 29: zły *popraw* lichy

« 663 « 1 « 2: Пероуиѣ рѣнь. Wyraz рѣнь, ryń, *porówn.* łac. arena. alb. rane, w znaczeniu drobnych rzecznych kamieni, *das Gerölle*, znany jest na Podolu i Podgórzu. W innych okolicach Polski używają go w formie nieco zmienionej: rum.

« « przedz. 1 wiersz 18: кѣдѣти *popraw* видѣти

« 664 « « « 3: оувидѣша « оувѣдѣша

« 678 « « « 24: прародители « прародители

« 679 « 2 « 22: na Ałcie « nad Ałtą

« 681 « « « 23: mołojców « pachołków

« 684 « « « 11: mołojcy « pachołcy

« 693 « 1 « 4: Ярославъ « Ярославъ

« 696 « 2 « 9: zawiązkę « suknię. Wyraz лоуда, skand. lodi amiculum hirsutum, lacerna, dotąd jest używany w znaczeniu sukni u Huculów. Tak go też pojmował Kosow *Pateryk.* str. 70: «Ujrzał nieprzyjaciela dusznego w odzienie krótkie ubranego.»

« 702 przedz. 2 wiersz 27: czterdzieści *popraw* czternaście

« 704 « « « 8: zacny « dobry

« 705 « « « 25: modlitwy « modlitwę

« 721 « « « 6: «raz» *przekreśl*

« 723 « 1 « 6: имѣли *popraw* имѣло

« 724 « « « 2: матере « матери

« 728 « 2 « 7: wznosi się « wzniesiony bywa

« 729 « « « 21: suknię « połę

« 735 « « « 1: dzwon « klepadło

« 739 « « « 8: na sposób Polaka podwiązany *popraw* zpolska ubrany w sukni

« « przedz. 2 wiersz 27: dzwonem *popraw* klepadłem

« 744 « « « 32: nad muchami « muchy

« 747 « 1 « 4: сконьча « съконьча

« 755 « 2 « 1: Włodzimierza « Włodzimierzu

« 759 « » « 14 i 16: dzwon « klepadło

« 760 « 1 « 11: жо « же

« 776 « « « 27: рекъ « рекъ

« 777 « « « 18: погоубили « погоубили

« « « « « 19: ѵо « оу

« 780 « « « 7: послоушаша « послоушаша

Str. 781 przedz. 1 wiersz 10: ꙁаж гоша *popraw* ꙁажьгоша
« 785 « « « 19: иꙁъꙁима « иꙁима
« 786 « « « 20: Волгѫ « Влъгѫ
« 794 « « « 4: гроудень « гроудьнь
« 801 « « « 25: помоши « помощи
« 804 « « « 15: Ѵрьвенъ « Ѵрьвень
« 808 « « « 31: бвгородица « богородица
« 814 « 2 « 22: Włodzimierzowi « Świętopełkowi
« 815 « « « 33: Въ то же лѣто прибѣже Иꙁъбыгнѣвъ къ Свѧтоплъкоу. Długosz *Hist.* IV, str. 360, podaje bliższe szczegóły o ucieczce Zbygniewa do Kijowa, niewątpliwie z pełniejszego textu Nestora: «Zbigneus interim frater naturalis Boleslai Poloniæ ducis, a facie ejusdem fratris sui Boleslai propter fraudes et dolos in eum commissos, fugiens ad Suantopelkonem ducem Russiæ Kiow pervenit, sperans se per illum veluti Boleslai socerum gratiam Boleslai inventurum. Ubi aliquanto tempore commoratus ad preces Suantopelki venia illi a Boleslao duce concessa est.»
« 816 przedz. 1 wiersz 24: кони *popraw* конѧ
« « « « « 26: поли « нъ ли
« 824 « « « 14: оболиѵивъша « оболоѵивъша
« 834 « « « 2: ро митрополитъ *dodaj* Никифоръ.
« 876 « « « 31: Рось *popraw* Ръсь.

UKAZICIEL.

IMIONA GRECKIE I SŁOWIAŃSKIE UPORZĄDKOWANE TU WEDŁUG ABECADŁA ŁACIŃSKIEGO, HEBRAJSKIE ODNIESIONE DO POLSKIEGO PRZEKŁADU.

A.

Aaron arcybiskup krak. str. 358.

Аранъ patryarcha str. 635.

Аронъ arcykapłan str. 95, 639, 640.

al - Abasi ród str. 61.

al - Abasi - Ki kalif tamże.

Abd - al - Melech tamże.

Abd - al - Rahman I (heszemini) kalif hiszp. str. tamże.

Adb - al - Rahman II kalif. hiszp. tamże.

Adb - al Rahman III kalif. hiszp. str. 61, 70.

Abdritæ, Abodriti, Apodriti, Apodritæ, str. 140, 24?, 257, 313, Afdrëde, Apdrëde 13, 14. Nordabtrezi 10.

Ablavius str. 2.

Abraham, Авраамъ, Аврамъ str. 94, 96, 345, 355, 425, 431, 562, 604, 628, 635, 656, 679, 682.

Abro str. 312.

Absalon str. 246.

Achaia str. 258.

Ахавъ str. 682.

Ἀχελῶν str. 34.

Acheron str. 477.

Acheze, Archtese str. 342, 343.

Adalberhtus syn Berengara str. 128.

Adalberhtus str. 130.

Adalbertus archim. str. 165.

Adalbertus, Aethelbertus arcyb. magdeb. str. 163,164, 191, 247, 248, 250.

S. Adalbertus, Adalpertus, Adelbertus, Adthelbertus, Aethelbertus str. 146, 153, 156, 164, 166, 177, 181—183, 191—195, 199, 203—207, 210, 211, 215—218, 220—222, 227, 258, 259, 276, 306, 327, 331, 400, 401, 416, 433, 481, 499, 500, 505. Weihtahe, Wogitihc, Wogitihe, Wogitechus, Woitegus, Woitihc, Woitihe, Woytech str. 155, 163, 189, 191, 196, 258, 306. Вънтахъ str. 90, 91.

Адамъ str. 562, 610, 631—633, 635, 649, 733.

Adelbero xiążę str. 332.

Adelbero biskup wircb. str. 351.

Adelburg str. 342.

Adilburc, Adilbure matka ś. Wojciecha, str. 153.

Adelgerus str. 333.

Adelhardus str. 298.

Adelheit córka Ezona str. 339, 340.
Adelheida córka Ottona II str. 253, 255.
Aethelheida żona Gerona str. 301.
Adilheida ob. Ethleida.
Adra str. 283.
Адоуиъ str. 589.
Адоуасъ tamże.
Advinus, Adwinus str. 246, 251.
Aeidus ob. Egedus.
Ἀειφάρ str. 17.
Aesti ob. Esti.
Aethelbertus str. 315.
Aethelred str. 304.
Aethelstenus, Ethelstenus tamże.
Aethmun, Ethmund tamże.
Aetla obacz Atyla.
Äfeldan (Haweli) str. 13.
Афетъ str. 550, 552, 653.
Africa Африкия str. 144, 714.
Агамемнонъ str. 585
Агарь str. 636.
Агарянъ str. 563.
Агафонъ papież str. 97, 661.
Agazziri obacz Chazarowie.
Agriensis civitas str. 505.
Agijor str. 71.
Aharon str. 76.
Aicus str. 229.
Аиепа Осеновичъ str. 817.
Аиепа Гиргеневичъ tamże.
Аиепа str. 877.
Аиепина дъщерь 817.
Αἰθιοπος св. Сѳерии str. 19, 593.
Аилань Боуръчевичъ str. 878.
Аиоуиъ str. 696.
Аитевоу str. 575.
Ala str. 253.
Ἀλανία str. 42.
Alaricus str. 2.
Alba (Białogród) miasto na Pomorzu str. 443, 454.
Alba (Białogród) miasto w Węgrzech str. 504—507, 509—513.
Albani str. 1.
Albania Альбания str. 1, 551.
S. Albani ecclesia str. 138, 246.
Albertus (Gejza I) król węgierski str. 513, 514.
Albi syn Guncelina str. 264.
Albia, Albis, Älfe, rzeka str. 13, 14, 136, 191, 241, 242, 244, 247, 251, 256, 265, 272, 277, 280, 282, 285, 289, 299, 301, 302, 305, 307, 309.
Алдань str. 589.
Aldendorp str. 333.
Alevih str. 6.
Alemanni, Allemani str. 267, 458, 465, 466, 468, 469, 470.
Alemannia, Allemania str. 266, 490, 496, 509, 511, 513.
Alemannus str. 489.
Alemura str. 149.
Alexander Wielki, Алеѯандръ str. 2, 5, 378, 460, 488, 507, 562, 782—784, 821, 822.
Alexandri epistola str. 378.
Alexander cesarz biz. str. 568, 573—575.
Alexander biskup płocki str. 363.
Алеѯандрия str. 660, 661.
Алеѯиничь str. 814.
S. Alexii monasterium str. 172.
Almus str. 448.
Ἀλογοβότους str. 35.

Alpes str. 10, 12, 176, 177, 206, 248, 256 294,497.
Alstidi str. 267, 291, 295, 296; 305, 309.
Альта str. 679, 680, 692, 716.
Алтоупопа str. 803, 804, 812.
Алвадъ str. 589.
Alvinus str. 294.
Αλβοῦνον str. 26.
Алимбъ Olimp str. 99.
Amalechitæ str. 459.
Amali str. 2.
Amardela str. 271.
Амазоняне str. 560.
Амбакоумъ str. 827.
Амфилохии str. 815.
Amintas II król maced. str. 488.
Amodhingi str. 8.
Амосъ str. 643.
Amram str. 67.
Анастасъ коръсоуняниинъ str. 654, 661, 667, 670, 692.
Анастасии великыи, *ὁ μέγας Ἀναστάσιος* str. 583, 851.
Анаталїи, Анатолии str. 97, 661.
al-Andalus, Andaluzya, część maurytańska Hiszpanii str. 58, 59.
Äneni str. 7.
Angle, Angli, Ongle, Анъгляне str. 5, 6, 13, 245, 304, 551, 564.
Andreas str. 362.
Andreas Albus, syn Władysława Łysego str. 489.
S. Andreas, св. Аньдрѣи str. 296, 554.
Св. Аньдрѣя црьковъ, str. 555, 758, 815, манастырь str. 755, 831.
Аньдрѣи Włodymirowicz str. 810.
Андрихъ (Udalryk) xiążę czeski str. 673.
Андрияния str. 551.
Андрияинъ papież str. 102, 661.
Андрияинъ cesarz str. 585.
Андрияинь, Одрѣнъ градъ tamże.
Св. Андроникъ str. 105, 570, 571,
Анна cesarzówna bizant. str. 655, 676.
Anno arcyb. koloń. str. 340, 351, 352, 355.
Anno biskup magd. str. 247.
Anno biskup wormac. str. 250.
Ansfridus biskup merseb. str. 291.
Ansfridus kapelan Ryxy str. 333.
Antes str. 1, 2.
Антиохъ, Antiochus str. 460, 713, 832.
Антиохия str. 582, 660, 850.
Антиохияне str. 582, 850.
Ἀντίβαρις str. 21, 25.
Антипа obacz Антонии igum. pecz.
Антонии igum. pecz. str. 704—708, 734, 741—743, 745.
Антонии biskup juryewski str. 757.
Apellas str. 277.
Apichus str. 229.
Аполинарии str. 661.
Аполонии Тияняниинъ *Ἀπολλώνιος ὁ Τυανεὺς* str. 582, 583, 850.
Apostolus xięga str. 378.
Apulia str. 139, 142, 492.
Aquasgranum obacz Aquisgranum.
Aquæ str. 128.
Aquila obacz Atyla.
Aquileia str. 395, 497, 498.
Aquisgranum, Aquasgranum str. 245, 260, 298, 337, 343.
Ara rzeka str. 247, 282.
Аравия сильная str. 550.

Аравия старѣишая str. 550.
Арамъ str. 821.
Арапъ str. 635.
Araxes str. 1.
Ardil str. 73.
Ἀρέντα str. 40.
Ἀρεντανοί str. 39, 40.
Аръфастовъ str. 588.
Argentina str. 267.
Арѣи (Ares) bóg wojny str. 641.
Арии (Aryusz) str. 96, 659, 660.
Аркадия str. 551.
Armenia, Аръмения str. 68, 551.
Arn biskup wircb. str. 242.
Arnaburch str. 280.
Arnulfus, syn Arnulfa xięcia bawarskiego str. 130, 133.
Arnulfus biskup halberst. str. 267, 273, 277, 284, 285, 288, 302, 305, 311.
Arnulfus cesarz str. 242.
Ἀρπαδής, Harpad str. 44, 45, 47—49, 488.
Arsan str. 77.
Арсланона str. 813.
Aschericus str. 205.
Asia str. 1, 2.
Asinde str. 338, 340.
Асинь xiążę połowiecki str. 875.
Асиръ str. 637.
Асмѫдъ str. 597, 600.
Asnebruggum str. 298.
Ἀσπάλαθος str. 22, 27.
Ἄσπρος rzeka str. 19.
Асоупъ str. 813.
Асюръ str. 552.
Асоурия str. 646.
Асоурияне str. 550.
Astricus, Aschricus (Anastasius) str. 154, 500, 502, 503, 505. Radla str. 202, 209.
Aszkanazy (Niemcy) str. 62.
Ataulfus str. 2.
Ἀτὴλ Ἐτὲλ (Wołga) str. 40, 47, 76.
Ἀτελκούζου kraina str. 44, 47.
S. Athanasius, св. Аѳанасии str. 279, 660.
Athelboldus, Adelboldus, Ethelbodus str. 290, 317.
Atheldagus str. 256.
Athenæ str. 207.
Athleida, Athleita, Athleidis, Beleknegini, córka Semomysła str. 211, 313, 498—500.
Attorozi str. 11.
Aturezani tamże.
Atyla, Aquila, Aetla str. 5, 9, 495—498, 501.
Augustana urbs str. 124, 128, 274.
S. Augustinus str. 378.
S. Augustini libri str. 378.
Aulziagiri str. 2, 15.
Austria str. 296, 513.
Ἀβάρεις, Ἀβάρες, Avares, str. 22, 24, 26, 27, 31, 37, 39, 40, 131, 144.
Avares (właściwie Węgry) str. 244, 245.
Avico str. 252.
Авимелехъ str. 604, 694.
Авиронъ str. 107.
Azewif str. 333.
Азгалоуи str. 898.

Ą.

Ѫгри obacz Ungari.
Ѫлиуи obacz Unlizi.

B.

Bab-al-Abuab str. 68, 76.
Babilon, Вавилонъ str. 78, 550—552, 748.

Вавилониꙗне str. 560.
Bacco str. 247.
Bacherendorp str. 334.
Bada str. 247.
Baegdhuare ob. Bavari.
Bagdad str. 77.
Багоубарсъ str. 875.
Багоубарсови браты str. 878.
Βαίανος χαγάνος str. 3, 4.
Balamber str. 3.
Baldericus biskup kamerac. str. 316.
Baldewinus komes flandr. str. 347.
Baldricus biskup trajekt. str. 243.
Balduinus biskup krak. str. 444, 453.
Baningi str. 5.
Bannon (Pannonios) str. 488.
Barden str. 68.
Bardingau str. 258.
Bardilus król ilirski str. 488.
Barsan str. 68.
Βάρτζω str. 26.
Bartholomæus apost. str. 467.
Basa str. 76.
S. Basilius, **св. Василии** str. 171, 203, 660, 867.
Св. Василиꙗ црькы str. 622, 656, 664, 682, 685.
Василии latopisiec str. 797.
Василии I cesarz bizant. str. 568.
Василии II cesarz biz. str. 615.
Василии posadnik str. 805.
Василь bojar str. 880.
Bavanberg, Bavenberg str. 273, 309, 341.
Bavaria, Bawaria str. 147, 247—249, 253, 266, 270, 398, 469.
Bavarii, Bawarii, Baegdhuare str. 11, 13, 250, 253, 266, 274—276, 291, 292, 300, 307, 309.
Бѫды str. 691.
Beadecan str. 9.
Bebpinhove str. 334.
Becca str. 5, 9.
Bececio str. 265.
Behemi obacz Bohemi.
Beheimare str. 10.
Beire str. 11.
Bela I król węgierski str. 489, 509, 511—514.
Bela syn Kolomana str. 498.
Βελαγράδα, *Βελεγράδα* (Belgrad) str. 47, 48.
Βελάη str. 37.
Белдоузь str. 813.
Belegori str. 284, 288, 308.
Beleknegini obacz Athleida.
Belin str. 363.
Βελίτζειν str. 29.
Βελόγραδον miasto w Chorwacyi str. 29, 31.
Βελοχρωβάτοι, *Ἄσπροι Χρωβάτοι* obacz Chrwati.
Белзъ str. 697.
Beme obacz Bohemi.
S. Benedictus str. 170, 178, 200, 203, 207, 215, 326.
Benedictus VI papież str. 146, 256.
Benedictus IX papież str. 358.
Benedictus, kapłan, towarzysz ś. Wojciecha str. 180.
Benedykt, jeden z pięciu męczenników polskich str. 227.
Beneventi str. 139, 249.
Benjamin król Chazarów str. 76.
Бениꙗминъ patryarcha str. 637.
Benno str. 277.
Berdaa str. 65.

mongolskiego (Niebuhr, Kl. h. Schr. 361) niegdyś przez Massagetów ku Europie nagnany, (Herodot. IV. 11—12) tu częścią wygasł częścią ku dawnej ojczyźnie swojej na wschód powrócił, (Plin. Hist. Nat. IV. 26. 10) co około czasów narodzenia Chrystusa stało się, posunęły się w siedziby jego znad Dunaju ludy trakoilirskie, które Nestor wprost Słowianami nazywa, a ze świadectwem jego stoi w ścisłym związku świadectwo naszego Bogufała który mówi: Scribitur in vetustissimis codicibus, quod Pannonia sit mater et origo omnium Slavonicarum nationum. *Chron.* u Sommersb. II. 19.

Str. 554 przedz. 1 wiersz 23: **Онъдрѣи** *popraw* **Анъдрѣи**
« « « « « 25: **Онъдрѣю** « **Анъдрѣю**
« 555 « « « 23: **Онъдрѣи** « **Анъдрѣи**
« 557 « « « 15: **Корсъ** « **Кръсъ**
« 558 « « « 19: **Съжѭ** « **Съжиѭ**
« 560 « « « 20: **Гилнъмъ** « **Гилиѥмъ**
« 566 « 2 « 27 i 29: osadził swymi ludźmi *popraw* postanowił swojego rządcę
« 569 przedz. 2 wiersz 14: mądrości *popraw* znaczenia
« « « « « 15: nauczycieli « nauczyciela
« « « « « 16: umieli « umiał
« 572 « 1 « 10: po **Радимичи** *dodaj* **Вятичи**; też w przekładzie polskim po Radymicze *dodaj* Wętycze
« 574 przedz. 1 wiersz 28: **стконмъ лъстинамъ** *popraw* **своимъ тлъстинамъ**
« 575 « « « 9: **гоудꙑ**. Wyraz ten powstał wedłvg naszego przekonania z mylnego odczytania **гꙋдꙑ** *zamiast* **бѫдꙑ** bądy. Bondami nazywano w Skandynawii chłopów czyli rodzaj wolnych mieszkańców mających grunt i rolę, według Möllera *Tysk och svensk samt svensk och tysk Ordbok* III, str. 210. Tacy chłopi są dotąd w Anglii, mianowicie w prowincyi Nortumberlandyi.
« 580 przedz. 1 wiersz 22: **съꙁданиꙗ** *popraw* **съꙁданиꙗ**
« 587 « « « 29: **лѫчьиꙗ** « **лѫчьшаꙗ**
« « « « « 34: **дрожинѫ** « **дроужинѫ**
« 589 « « « 13: **Синъко** « **Синъко**
« « « « « 30: **врьщениѥ** « **крьщениѥ**
« 593 « « « 4: **коуварѫ гр. вꙑврьжсноу** *popraw* **кѫварѫ гр. вꙑврьженѫ**
« 595 « « « 20: **въ пꙑпѣшьнаꙗ.... бѫдѫщаꙗ**. Tatyszczew *Istor.* II, str. 34, znalazł za temi słowy w jednym kodexie datę tego traktatu:

„Лѣта ҁsѵ̑нг., индикта а̂., априлиа к̂., къ третиѭ седмицѣ по пасцѣ.“ Według Srezniewskiego *Sled. głagol. w pamiat. X. wiek.* Извѣст. VII, Вып. 5, str. 349, zaszła myłka w tej dacie, z powodu nieuważnego odczytania głagolicy, i powinien być rok ҁsѵ̑нд (945).

Str. 598 przedz. 1 wiersz 11: оутрнѭ *popraw* оутрнѭ

« « « 2 « 25: *zamiast* siedzieli... hardo *popraw* w przegubach, wstęgami suto ozdobieni hardo siedzieli.

« 601 przedz. 2 wiersz 29: namioty *popraw* wieże; stajnie *popraw* szopy

« 605 « « « 15: widzą « wiedzą

« 606 « 1 « 2: тѣже « то же

« « « « « 16: ҁемла « ҁемлѭ

« 608 « « « 12: стрѣлѧщіе « стрѣлѧщіе

« 611 « 2 « 7: dobroci « cnoty

« 613 « 1 « 11: къҁемъ « къҁымъ

« 615 « « « 8: индикта... ҁsѵ̑оѳ. Data ta widocznie pomylona, gdyż klęska Świętosława według źródeł bizantyńskich wydarzyła się w r. 6480 (972), indykta 15go przy końcu lipca. Srezniewski *Sled. głagol. w pamiat. X. wiek.* Извѣст VII, Вып. 5, str. 344, czyta według znaków liczbowych głagolicy: индикта къ а̂і, къ лѣто ҁsѵ̑п-іѕ, to jest indykta 14go, lata 6480go.

« « przedz. 1 wiersz 15: късѧкъмь. Srezniewski *Sled. głagol. w pamiat. X. wiek.* Извѣст. VII, Вып. 5, str. 346, късѧкъмь poprawia według głagolicy na Иванъмь, twierdząc, że jest tu mowa o cesarzu Janie Cymiskim. O czem jednak wątpimy.

« « przedz. 2 wiersz 25: będą *popraw* będziem

« 616 « « « 13: Печенѣгъмъ « Печенѣгъмъ

« 618 « « « 23: po; służebnicy, *dodaj* lecz

« 619 « « « 17: przeklęta *popraw* niegodziwa

« 620 « 1 « 24: такъ « тако

« 621 « 2 « 26: dobrych « urodzonych

« 622 « « « 7: ofiarami « ofiarami

« 628 « « « 33: odtrąceni « odrzuceni

« 631 « 1 « 34: обладаше « обладаше

« 632 « 2 « 22: pokuta « odpowiedź

« 640 « « « 26: po słowie «pobłądził» *dodaj* panował lat 40 i umarł

« 646 « « « 31: zafrasował *popraw* zmieszał

« 652 « 1 « 32: прозъваша « прозъваша

Str. 653 przedz. 2 wiersz 29: zły *popraw* lichy

« 663 « 1 « 2: Пероуши рѣнь. Wyraz рѣнь, ryń, *porówn.* łac. arena. alb. rane, w znaczeniu drobnych rzecznych kamieni, *das Gerölle*, znany jest na Podolu i Podgórzu. W innych okolicach Polski używają go w formie nieco zmienionej: rum.

« « przedz. 1 wiersz 18: вѣдѣти *popraw* видѣти

« 664 « « « 3: оувидѣша « оувѣдѣша

« 678 « « « 24: прародители « прародители

« 679 « 2 « 22: na Ałcie « nad Ałtą

« 681 « « « 23: mołojców « pachołków

« 684 « « « 11: mołojcy « pachołcy

« 693 « 1 « 4: Ярославъ « Ярославъ

« 696 « 2 « 9: zawiązkę « suknię. Wyraz лоуда, skand. lodi amiculum hirsutum, lacerna, dotąd jest używany w znaczeniu sukni u Huculów. Tak go też pojmował Kosow *Pateryk.* str. 70: «Ujrzał nieprzyjaciela dusznego w odzienie krótkie ubranego.»

« 702 przedz. 2 wiersz 27: czterdzieści *popraw* czternaście

« 704 « « « 8: zacny « dobry

« 705 « « « 25: modlitwy « modlitwę

« 721 « « « 6: «raz» *przekreśl*

« 723 « 1 « 6: имѣли *popraw* имѣло

« 724 « « « 2: матере « матери

« 728 « 2 « 7: wznosi się « wzniesiony bywa

« 729 « « « 21: suknię « połę

« 735 « « « 1: dzwon « klepadło

« 739 « « « 8: na sposób Polaka podwiązany *popraw* zpolska ubrany w sukni

« « przedz. 2 wiersz 27: dzwonem *popraw* klepadłem

« 744 « « « 32: nad muchami « muchy

« 747 « 1 « 4: сконьча « съконьча

« 755 « 2 « 1: Włodzimierza « Włodzimierzu

« 759 « « « 14 i 16: dzwon « klepadło

« 760 « 1 « 11: жо « же

« 776 « « « 27: рекъ « рекъ

« 777 « « « 18: погоубили « погоубили

« « « « « 19: ѵо « оѵ

« 780 « « « 7: послоушаша « послоушаша

Str. 781 przedz. 1 wiersz 10: ꙁаж гоша *popraw* ꙁажьгоша
« 785 « « « 19: иꙁъꙁима « иꙁима
« 786 « « « 20: Волгѫ « Влъгѫ
« 794 « « « 4: гроудень « гроудьнь
« 801 « « « 25: помоши « помощи
« 804 « « « 15: Урьвенъ « Урьвень
« 808 « « « 31: бвгородица « богородица
« 814 « 2 « 22: Włodzimierzowi « Świętopełkowi
« 815 « « « 33: Въ то же лѣто прибѣже Иꙁъбыгнѣвъ къ Свѧтоплъкоу. Długosz *Hist.* IV, str. 360, podaje bliższe szczegóły o ucieczce Zbygniewa do Kijowa, niewątpliwie z pełniejszego textu Nestora: «Zbigneus interim frater naturalis Boleslai Poloniæ ducis, a facie ejusdem fratris sui Boleslai propter fraudes et dolos in eum commissos, fugiens ad Suantopelkonem ducem Russiæ Kiow pervenit, sperans se per illum veluti Boleslai socerum gratiam Boleslai inventurum. Ubi aliquanto tempore commoratus ad preces Suantopelki venia illi a Boleslao duce concessa est.»
« 816 przedz. 1 wiersz 24: кони *popraw* конѧ
« « « « « 26: поли « нъ ли
« 824 « « « 14: оболиуивъша « оболоуивъша
« 834 « « « 2: ро митрополитъ *dodaj* Никифоръ.
« 876 « « « 31: Рось *popraw* Ръсь.

UKAZICIEL.

IMIONA GRECKIE I SŁOWIAŃSKIE UPORZĄDKOWANE TU WEDLUG ABECADIA ŁACIŃSKIEGO, HEBRAJSKIE ODNIESIONE DO POLSKIEGO PRZEKŁADU.

A.

Aaron arcybiskup krak. str. 358.

Аранъ patryarcha str. 655.

Аронъ arcykapłan str. 95, 639, 640.

al - Abasi ród str. 61.

al - Abasi - Ki kalif tamże.

Abd - al - Melech tamże.

Abd - al - Rahman I (heszemini) kalif hiszp. str. tamże.

Adb - al - Rahman II kalif. hiszp. tamże.

Adb - al Rahman III kalif. hiszp. str. 61, 70.

Abdritæ, Abodriti, Apodriti, Apodritæ, str. 140, 24[illegible], 257, 313, Afdrëde, Apdrëde 13, 14. Nordabtrezi 10.

Ablavius str. 2.

Abraham, Авраамъ, Аврамъ str. 94, 96, 345, 355, 425, 431, 562, 604, 628, 655, 656, 679, 682.

Abro str. 312.

Absalon str. 246.

Achaia str. 258.

Ахавъ str. 682.

Ἀχελῶν str. 34.

Acheron str. 477.

Acheze, Archtese str. 342, 343.

Adalberhtus syn Berengara str. 128.

Adalberhtus str. 130.

Adalbertus archim. str. 165.

Adalbertus, Aethelbertus arcyb. magdeb. str. 163,164, 191, 247, 248, 250.

S. Adalbertus, Adalpertus, Adelbertus, Adthelbertus, Aethelbertus str. 146, 153, 156, 164, 166, 177, 181—183, 191—195, 199, 203—207, 210, 211, 215—218, 220—222, 227, 258, 259, 276, 306, 327, 331, 400, 401, 416, 433, 481, 499, 500, 505. Weihtahe, Wogitihc, Wogitihe, Wogitechus, Woitegus, Woitihc, Woitihe, Woytech str. 155, 163, 189, 191, 196, 258, 306. Вытехъ str. 90, 91.

Адамъ str. 562, 610, 631—633, 635, 649, 733.

Adelbero xiążę str. 332.

Adelbero biskup wirch. str. 354.

Adelburg str. 342.

Adilburc, Adilbure matka ś. Wojciecha, str. 153.

Adelgerus str. 333.

Adelhardus str. 298.

Adelheit córka Ezona str. 339, 340.
Aethelhaida córka Ottona II str. 253, 255.
Aethelheida żona Gerona str. 301.
Adilheida ob. Ethleida.
Adra str. 283.
Адоунъ str. 589.
Адоунъскъ tamże.
Advinus, Adwinus str. 246, 254.
Aeidus ob. Egedus.
Ἀειφάρ str. 17.
Aesti ob. Esti.
Aethelbertus str. 315.
Aethelred str. 304.
Aethelstenus, Ethelstenus tamże.
Aethmun, Ethmund tamże.
Aetla obacz Atyla.
Äfeldan (Haweli) str. 13.
Афетъ str. 550, 552, 633.
Africa Африкия str. 144, 714.
Агамемнонъ str. 585
Агарь str. 636.
Агарѧнѣ str. 563.
Агафонъ papież str. 97, 661.
Agazziri obacz Chazarowie.
Agriensis civitas str. 505.
Agijor str. 71.
Aharon str. 76.
Aicus str. 229.
Аѥпа Осѣновичь str. 817.
Аѥпа Гиргѣневичь tamże.
Аѥпа str. 877.
Аѥпина дъщерь 817.
Αἰθερίος св. Ефирии str. 19, 593.
Аѩлинъ Богорьѣевичь str. 878.
Акоунъ str. 696.
Актевоу str. 575.
Ala str. 253.
Ἀλανία str. 42.
Alaricus str. 2.
Alba (Białogród) miasto na Pomorzu str. 443, 454.
Alba (Białogród) miasto w Węgrzech str. 504—507, 509—513.
Albani str. 1.
Albania Алъбанија str. 1, 551.
S. Albani ecclesia str. 158, 246.
Albertus (Gejza I) król węgierski str. 513, 514.
Albi syn Guncelina str. 264.
Albia, Albis, Älfe, rzeka str. 13, 14, 136, 191, 241, 242, 244, 247, 251, 256, 265, 272, 277, 280, 282, 285, 289, 299, 301, 302, 305, 307, 309.
Алдань str. 589.
Aldendorp str. 333.
Alevih str. 6.
Alemanni, Allemani str. 267, 458, 463, 466, 468, 469, 470.
Alemannia, Allemania str. 266, 490, 496, 509, 511, 513.
Alemannus str. 489.
Alemura str. 149.
Alexander Wielki, Алѣѯандръ str. 2, 5, 378, 460, 488, 507, 562, 782—784, 821, 822.
Alexandri epistola str. 378.
Alexander cesarz biz. str. 568, 573—575.
Alexander biskup płocki str. 363.
Алѣѯандрија str. 660, 661.
Алѣѯиничь str. 814.
S. Alexii monasterium str. 172.
Almus str. 448.
Ἀλογοβότουρ str. 35.

Alpes str. 10, 12, 176, 177, 206, 248, 256 294,497.
Alstidi str. 267, 291, 295, 296; 305, 309.
Альта str. 679, 680, 692, 716.
Алтоуиопа str. 803, 804, 812.
Алвадъ str. 589.
Alvinus str. 294.
Αλβοῦνον str. 26.
Алимбъ Olimp str. 99.
Amalechitæ str. 459.
Amali str. 2.
Amardela str. 271.
Амазоиꙗне str. 560.
Амбакоумъ str. 827.
Амфилохии str. 815.
Amintas II król maced. str. 488.
Amodhingi str. 8.
Амосъ str. 643.
Amram str. 67.
Анастасъ коръсоуиꙗнинъ str. 654, 661, 667, 670, 692.
Анастасии великыи, *ὁ μέγας Ἀναστάσιος* str. 583, 851.
Анаталїи, Анатолии str. 97, 661.
al-Andalus, Andaluzya, część maurytańska Hiszpanii str. 58, 59.
Äneni str. 7.
Angle, Angli, Ongle, Анъглꙗне str. 5, 6, 13, 245, 304, 551, 564.
Andreas str. 362.
Andreas Albus, syn Władysława Łysego str. 489.
S. Andreas, св. Аньдрѣи str. 296, 554.
Св. Аньдрѣꙗ црьковъ, str. 555, 758, 815, манастырь str. 755, 831.
Аньдрѣи Włodymirowicz str. 810.
Андрихъ (Udalryk) xiążę czeski str. 673.
Андриꙗкиꙗ str. 551.
Андриꙗнъ papież str. 102, 661.
Андриꙗнъ cesarz str. 585.
Андриꙗнь, Одрѣнъ градъ tamże.
Св. Андроникъ str. 105, 570, 571,
Анна cesarzówna bizant. str. 655, 676.
Anno arcyb. koloń. str. 340, 351, 352, 355.
Anno biskup magd. str. 247.
Anno biskup wormac. str. 250.
Ansfridus biskup merseb. str. 291.
Ansfridus kapelan Ryxy str. 333.
Antes str. 1, 2.
Антиохъ, Antiochus str. 460, 713, 832.
Антиохиꙗ str. 582, 660, 850.
Антиохиꙗне str. 582, 850.
Ἀντίβαρις str. 21, 25.
Антипа obacz Антонии igum. pecz.
Антонии igum. pecz. str. 704—708, 734, 741—743, 745.
Антонии biskup juryewski str. 757.
Apellas str. 277.
Apichus str. 229.
Аполинарии str. 661.
Аполонии Тиꙗниꙗнинъ *Ἀπολλώνιος ὁ Τυανεὺς* str. 582, 583, 850.
Apostolus xięga str. 378.
Apulia str. 139, 142, 492.
Aquasgranum obacz Aquisgranum.
Aquæ str. 128.
Aquila obacz Atyla.
Aquileia str. 395, 497, 498.
Aquisgranum, Aquasgranum str. 245, 260, 298, 337, 343.
Ara rzeka str. 247, 282.
Аравиꙗ сильнаꙗ str. 550.

Ekbertus, Eckberhtus komes str. 129—131, 136, 138, 139, 245, 246, 251, 253.
Ekkihardus komes str. 253, 255, 256, 264, 265.
Ekkihardus margrabia misn. str. 254, 257, 259—261, 265, 267, 306, 311.
Ekkihardus II syn Ekkiharda marg. misn. str. 283, 301, 315, 316.
Ekkihardus biskup szlesw. str. 291.
Ekkihardus biskup pragski str. 309.
Eleazar str. 70.
Elerstidi str. 295.
Єлини (Helenowie) str. 822, 829; obacz Græci.
Єлисѣи str. 96.
Ελισσός str. 25.
S. Elizabeth str. 343.
Ἑλκύνιος str. 25.
Ello opat brunwil. str. 334, 344, 349.
Єловичь str. 682.
Elstra str. 251, 266, 282, 305.
Emericus ob. Henricus.
Embricho, Embrichus str. 333, 334.
Єлоѵмансъ str. 550.
Ємигъ str. 589.
Emnildis, Erminildis, córka Dobremira, żona Bolesława Chrobrego str. 263.
Ἤμοτα str. 25.
Єньданъ str. 641.
Enisa str. 11.
S. Emmeranus str. 249.
Єнохъ str. 94, 604, 694.
Єолида str. 550.
Eovi str. 6.
Eovland str. 11.
Св. Єпифании str. 820, 829.
Eppo de Aldendorp str. 334.
Eptaradici str. 11.
Eppyrus Иппрони str. 395, 551.
Erenfridus, Herenfridus ob. Ezzo.
Eresburg, Eresburch str. 245, 298.
Ericus, Hericus Segorsälle, król szwedzki, szwagier Chrobrego str. 228.
Ericus Sas, ojciec Hilliwarda str. 247.
Ericus, Hericus, biskup Hawelb. str. 281, 282, 286—288, 306.
Erkanbaldus opat fuld. arcyb. mogunc. str. 273, 305, 309.
Erlavinus str. 290.
Ermanaricus, Eormanric, str. 2, 5, 8, 11.
Ernastus, syn Liutpolda, xiążę alem. str. 270, 271.
Ernastus II xiążę alem. str. 298.
Ernustus str. 131.
Erp str. 257.
Erpesfordum str. 254.
Ἐρτήμ str. 41.
Eruli, Heruli str. 2.
Esculanum str. 331.
Esericus str. 247.
Esico, Eisico, Eseco comes merseb. str. 253, 255, 256, 267, 277, 287.
Ἐσσουπῆ str. 17.
Esti, Aesti, Estun, Osti str. 2, 11, 14.
Estmere str. 12.
Ethelgida, żona Ottona I str. 246, 257.
Ethmundus król ang. str. 245.
Etniel str. 68.
Єѳиопии str. 550.
Єтоновъ str. 589.
Etta (Lettowie?) str. 2.
Ἠτζβοκλία str. 35.
Єѵфратъ str. 829.

Єѵпраѯиꙗ Wszewłodówna str. 815, 815.
Europa str. 135.
Євтихии str. 97, 659, 661.
Св. Єѵфимии str. 734.
Єѵфимиꙗ Włodzimirzówna, żona Kolomana I. str. 831.
Євагрии str. 659.
Євиꙗ (Eubea) str. 551.
Євлпсковъ str. 589.
Ἐζέλεχ str. 49.
Ezelinus str. 356.
Єѕдра str. 675.
Ezra str. 58.
Ezzo, Erenfriedus, Herenfriedus str. 336, 337, 338, 340, 344, 345, 349, 356.

F.

Фалекъ str. 552.
Φαλῆς str. 49.
Φαλιμέρης str. 38.
Φαλίτζις str. 49.
Falster str. 11.
Φάρα, Φάρος wyspa str. 26, 40.
Фарлофъ str. 573, 575.
Fercellensis urbs str. 302.
Filip II król maced. str. 488.
Fini, Finni str. 6, 7.
Фпипкиꙗ str. 550.
Св. Фикъ str. 662.
Flandrenses str. 349.
Floriacum str. 178, 207.
Folcmarus str. 300.
Фока str. 586.
Forsderen str. 11.
Фостъ str. 575.
Фотии str. 565.
Fraganeo str. 11.
Franci, Φράγγοι, Фрагове str. 24, 28, 30, 48, 130, 134, 135, 138, 143, 205, 253, 266, 298, 308, 455, 552.
Francia Φραγγία str. 21, 24—26, 28, 30, 127, 128, 131, 133, 139, 142, 273—275, 298, 356.
Francigeni str. 496.
Franco biskup polski (kujawski) str. 425.
Frasa str. 260, 287.
Fraxanetum str. 142, 143.
Фрелафъ str. 575.
Frëodheric str. 9.
Fresiti str. 11.
Fresones str. 277.
Fridericus xiążę saski str. 147.
Frithericus brat Thietmara str. 244, 282.
Frithericus biskup citic. str. 251.
Frithericus palatyn reński str. 252, 253, 257.
Frithericus komes, brat Deda str. 302, 305,
Frithericus podkomorzy Henryka II str. 311.
Fritherici via str. 247.
Fridesleri str. 129, 133.
Frisland str. 13.
Frisi str. 7, 13.
Фроѵгиꙗ str. 550, стараꙗ str. 589.
Фроѵтанъ str. 589.
Фоѵрди tamże.
Фоѵрьстѣнъ tamże.

G.

Гадъ str. 637.
Гадиръ str. 550.
Галатиꙗ str. 551.
Galicia słowacka str. 514.

Galicz, gród na Słowaczyznie, str. 514.
Галичане (hiszpańscy) str. 551.
Galis ob. Salis.
Galli str. 207, 460.
Gallia str. 124, 126, 131, 138, 144, 337, 393, 425.
Galli castrum str. 453.
Gallus str. 257, 454.
Γαλουμαήνικ str. 37.
Gana str. 302.
Gandersheim str. 340.
Gaudentius arcyb. gniezn. brat ś. Wojciecha str. 167, 170, 172, 180—182, 216, 217, 416. Radim str. 154, 260.
Св. Гавриилъ str. 638, 646, 699, 829.
Gdech str. 404.
Gebalimy (Białochrobatowie?) str. 62, 65, 66.
Geberich str. 2.
Gebhardo biskup regensb. str. 259.
Gebhardus, Gebeardus bisk. prag. str. 146, 147.
Geddo str. 293.
Гедеонъ str. 650, 694, 782.
Γεήχ str. 40.
Geilan str. 212.
Γελανδρί str. 17.
Geldesdorf, Geldesdorp str. 333, 334.
Gemma ecclesiæ, xięga str. 378.
Γενάχ str. 46.
Geni str. 265.
Georgia str. 76.
S. Georgius, св. Георгии str. 154, 174, 202, 222, 276, 699, 712.
Георгии Hamartol, latopisiec bizant. str. 559.
Георгии patryarcha carogr. str. 661.
Георгии Węgrzyn str. 681.
Георгии metrop. 708, 730, 732.
Gepidæ str. 1.
Gerberga str. 271
Gerboldus str. 378.
Gerboldi liber tamże.
Gerdagus str. 254.
Gerhardus str. 334.
Германъ igum. ś. Spasa str. 730.
Германьчь str. 780.
Germani str. 1, 194. ob. Niemcy.
Germania str. 1, 12, 127, 144, 162, 247, 337.
Germeresleva str. 259.
Gero margrabia wschodni str. 133, 137—140, 143, 245, 246, 260, 265, 284, 300, 301.
Gero arcyb koloń. str. 300, 301.
Gero arcyb. magd. str. 290, 291, 296, 297, 302, 305—307, 309, 311, 346.
Geronis saltus (Gernrode) str. 274, prædium 284.
Geserisca (Jezeriska) miasto str. 302.
Gesla str. 488, 489.
Gestimulus królik słowiański str. 298.
Getæ str. 395.
Gevehardus komes str. 305.
Γιαζής str. 41.
Γιαζιχοπόν str. 42.
Gidne (Wszedzien) str. 361.
Гѣона str. 550.
Гилие str. 560.
Gisilerus, Gisilharius biskup merseb. arcyb. magdeb. str. 250, 252, 254—260, 264, 267, 277, 281, 282, 315.
Глѣбъ Włodymirowicz str. 622, 667, 683—686, 689; святыи Глѣбъ 730, 756, 770, 771, 808.

Гѣвъ Świętosławicz str. 712, 729, 736, 748, 814 817.
Гѣвъ Wszesławicz str. 878.
Гѣвова чадь str. 876.
Glogow, Glogua str. 285, 307, 446, 466, 473.
Glogovienses str. 467, 468.
Glomaci, Glommi, ob. Deleminci.
Glomuzi fons str. 241.
Glopeani str. 10.
Gnesin, Gnezna, Gnezne, Chnazina, Schinesne, Dżenazya str. 149, 156, 212, 259, 314, 400, 404, 416.
Gneznensis, Gnezdensis civitas str. 395, 455.
Gnevomir str. 457.
Gocymowo (Gocanowo) str. 362.
Godefridus str. 317, 347.
Golandin str. 365.
Голядь str. 711.
Golensizi str. 11.
Голотнуьскъ str. 725.
Голъта rzeka str. 824.
Гълтакъ str. 876.
Goltes str. 2.
Golumbino str. 361.
Гомолъ str. 589.
Гомора str. 629.
Γοϊνίκος str. 32, 33.
Gonnesheim str. 255.
Горадъ str. 110.
Горнстаръ str. 684.
Грѣдата str. 597.
Городьць str. 697, 751, 794, 806, 826.
Gosleri str. 298.
Гъте str. 551, 564.
Gothi str. 2, 5, 489.
Gothi (Poloni) str. 320.
Gothland str. 11.
Gozbertus str. 242.
Gozwinus str. 334.
Gradec str. 419.
Γράδεται str. 39.
Gratiani liber str. 378.
Gratianus tamże.
Grebsko (Bibresto) str. 360.
Græci, Greci, Crëaci, Грѣци, Грѣкы, str. 1, 2, 6, 7, 100, 102, 139, 142, 144, 195, 203, 246, 249, 553, 558, 563, 565, 567, 568, 570, 572, 573, 575, 576, 578, 580, 581, 585—592, 594, 596, 602, 607, 609, 612, 613, 616, 621, 628—650, 652, 655, 656, 662, 667, 681, 700, 702, 708, 714, 732, 754, 757, 775, 830. Danai 246, 310, ob. Елини.
Græcia str. 12, 255, 258, 310, 318, 510.
Gregorius I papież str. 170, 191.
S. Gregorius, *ὁ ἁγιος Γρηγόριος* str. 18, 241, 219, 377.
Ὁ ἁγιος Γρηγόριος wyspa str. 19.
Gregorius V papież str. 176, 206.
Gregorius VII papież str. 367, 378.
Gregorii Registrum, xięga str. 378.
Gregorius opat str. 204.
Грнгорни teolog str. 97, 660.
Грнгорни patryarcha carogr. 661.
Грнцъ str. 588.
Grona str. 287, 290.
Gromisch str. 365.
Grudomsch (Grudziąż) str. 360.
Гюрьгевъ, Юрневъ str. 697, 777, 814, 834, 875.
Гюрьгии Włodymirowicz str. 817.

Гюрьгевьци str. 777.
Gulen (Sulen) str. 363.
Gulenta (Sulenta) str. 362.
Gulmir (Sulimir) str. 363.
Гоумарекъ str. 589.
Guncelinus syn Guntera, margrabia misn. powinowaty Chrobrego, str. 264, 265, 268, 272, 274, 276, 283, 284, 309.
Guncelinus komes str. 295, 299.
Guncelinus wojak str. 289.
Guntharius, Gunterius margr. misn. str. 142, 246, 315.
Gunterius komes, syn Eggiharda str. 301.
Gunterius mnich str. 306.
Gunthorp str. 250.
Гоурата Rogowicz str. 783.
Gusna str. 309.
Gutizi str. 251.
Γουτζηκὰ str. 25.
Gyddanyzc (Gdańsk) str. 180.
Γύλα str. 41, 42.
Γύρα str. 20.

H.

Hagerus str. 309.
Hakem, kalif hiszp. str. 61.
Hangryn ob. Ungari.
Halverstidi str. 270.
Hannibal str. 474.
Haperscozze str. 334.
Haraldus I król duński str. 139, 140.
Haraldus II syn Swena str. 246, 304.
Hardwigus str. 293, 302.
Harnaburg str. 258, 287, 291.
Harnic str. 243.
Hassegun str. 310.
Haszem, kalif. hiszp. str. 61.
Haszam, syn Abd-al-Melecha tamże.
Hatheresburgdum str. 271.
Hatholdus str. 309.
Hathui str. 274.
Hathuus str. 241.
Hawelberg str. 251.
Hecel biskup hildesh. str. 363.
Haedum (Szlezwig) str. 11.
Heimo biskup wirduń. str. 283.
Heimo opat merseb. str. 267, 351.
Heimo rozbójnik str. 356, 357.
Hele str. 2.
Helena (Anna) żona Włodzimierza Wielkiego str. 310.
Ἕλισσόν str. 25.
Ἑλκόνιον tamże.
Helmana str. 247.
Helmanstidi str. 291.
Helpithi str. 249, 295.
Helywig, żona Hermana palat. reń. str. 356.
Ἑμνήκος str. 35.
Hemuza str. 276.
Hengrammi magistri Sermones str. 378.
Heinricus I król niem. str. 130, 190, 241, 242, 286.
Heinricus, syn Henryka I kr. niem. xiążę bawarski str. 128, 129, 132—134, 136, 242, 245, 250—254.
Henricus, Hecil, syn xięcia Henryka, xiążę bawarski str. 254, 266, 270.
Heinricus I cesarz str. 198, 264, 273, 281, 295, 309, 311, 315, 340, 341, 224, 227, 228, 330, 340.
Heinricus II cesarz str. 350.
Heinricus III cesarz str. 364, 145, 146, 148, 375, 429.

Heinricus IV cesarz str. 457, 465—469, 471.
Heinricus syn Bertolda margr. bawar. str. 268, 269—271, 308.
Heinricus, xiążę bawar. brat Kunegundy cesarzowej str. 277, 307.
Heinricus syn Ottona I str. 128.
Heinricus komes str. 268, 271—274, 276, 277, 334, 339, 346.
Heinricus, biskup petaw. str. 251.
Heinricus, biskup wircb. str. 273, 308.
Henricus, syn Ludolfa palat. reń. str. 334, 339, 346.
Heinricus, Ezelinus, syn Hermana a brat Ezona str. 348, 356.
Henricus (Emericus) xiążę węgierski str. 508, 509.
Henricus (Petrus I) król węgierski str. 509, 511.
Henricus (Andreas I) król węgierski str. 512.
Helywig str. 356.
Hepo str. 302.
Ἡράκλεια, Ираклия str. 4, 5, 586.
Ἡράκλεος, Ираклий, syn Konstantyna Herakl. cesarz biz. str. 26—28, 30, 31, 36, 37, 39, 40, 557.
Herdingus str. 309.
Herevesfeld str. 250.
Heribaldus str. 302.
S. Heribertus str. 334.
Heribertus arcyb. koloń. str. 297, 340.
Hericus, zwany Pysznym str. 299.
Hericus wojownik str. 317.
Herimannus, syn Ekkeharda, margrabia misn. str. 264, 283, 284, 301, 308.
Herimannus palatyn reń. ojciec Ezona str. 355.
Herimannus xiążę saski str. 130, 131, 136, 140, 142, 144, 245, 246, 249.
Herimannus, syn Udona, xiążę alem. str. 266, 267.
Herimannus komes str. 265, 267, 280, 301, 303, 311, 318.
Herimannus syn Gebeharda, komes frank., xiążę alem. str. 127.
Herimannus margrabia łużycki, zięć Chrobrego, str. 280, 281, 283, 284, 291, 296, 301, 306, 311, 316.
Herimannus xiążę str. 290.
Herimanus, Hermanus arcyb. kol. str. 333, 339, 345, 347, 349—351.
Herimannus, jeden ze spiskowych str. 247,
Herodias str. 242.
Hesleburg str. 253.
Heslinge str. 314.
Hethenricus str. 296, 297, 306.
Hevellun, Haefeldan, kraina Hawelów str. 14, 242, 258, 285.
Hehfeldi, Haweli str. 10.
Heylewig str. 339, 340.
Hezichus str. 229.
Hiberia str. 1.
S. Hieronimus str. 200.
Hierosolima, Hierusalem, Jerozolima, Иерусалимъ str. 64, 78, 170, 199, 200, 628, 645, 647—649, 660, 688, 713, 821, 822, 827, 832.
Hilburg str. 251.
Hildebaldus str. 176.
Hildo str. 257.
Hillericus str. 274.
Hilleslevum str. 261.

Hillibertus str. 245.
Hilliwardus biskup halberst. str. 247, 252, 257, 262, 274, 287, 288.
Hilliwardus biskup citic. str. 302.
Hiskia, król Chazarów str. 76.
Hlutowicus ob. Ludovicus.
Hyster, Ister, ob. Danubius.
Hystria ob. Istria.
Hytalia ob. Italia.
Hocwar str. 298.
Hodo, margrabia str. 194, 248, 252, 256, 266, 299.
Hodo wojownik str. 299.
Hoico str. 253.
Holofernes str. 394.
Homanburg str. 252.
Homerus str. 143.
Horiti str. 13, ob. Chrwati.
Ὅρμος str. 39.
Horsadal str. 132.
Hosed, wojak str. 138.
Hoynel Hunus, brat xięcia Budy str. 490.
Hreadgodhi, Hrädha-heri str. 7, 9.
Hugo xiążę frank., syn króla Rotberta str. 126, 138.
Hugo, król włoski, syn Berty str. 128.
Hugo, biskup citic. str. 248, 252, 259, 267.
Hugonis magistri sententiæ, xięga str. 378.
Hungari, Hungaria, Hungwar, ob. Ungari, Ungaria, Ungwar.
Huni, Hunni str. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 395, 490.
Hunnimundus str. 3.
Hunugari str. 2.
Huozo str. 333.
Huxeri str. 298.

I.

Jaik str. 76.
Jakób rabbi str. 70.
Ꙗковъ patryarcha str. 95, 628, 635, 637, 645, 736.
S. Jacobi, kościoł w Mogilnie str. 361.
Ꙗкоунъ str. 588.
Ꙗмь str. 551, 557, 702.
Ꙗминьдовъ str. 589.
Ꙗнъ Wyszętycz wojewoda str. 702, 724—727, 757, 761, 768, 815.
Ꙗкъка Wszewłodówna str. 755, 757, 831.
Ꙗнини czarnoxiężnik str. 729.
Jaremirus, Jarimirus xiążę czeski, brat Bolesława III str. 268, 275—277, 280, 284, 285, 288, 289.
Jaromir biskup pragski, syn xięcia Brzetysława I str. 147.
Ꙗрославъ Świętosławicz str. 563, 607, 611, 616—621, 703.
Ꙗрославъ Izęsławicz str. 749—751, 753—755, 795, 875.
Ꙗрославъ Włodymirowicz str. 811, 816, 834.
Ꙗрославковича str. 802.
Ꙗрославъ Włodymirowicz str. 563, 567, 622, 667, 676, 683, 689—705, 709, 710, 864.
Ꙗрославъ Świętosławicz str. 786, 788, 789, 808, 814, 823.
Ꙗрославъ Jaropełkowicz str. 809, 808, 810.
Jaroslaus, Ꙗрославъ Świętopełkowicz str. 453, 803, 804, 806, 808, 809, 831, 878.
Ꙗрославль miasto str. 723.
Jason str. 312.

Ꙗсы str. 607.
Ꙗтъвагы, ꙖтъвазиInaxungi, Inaunxes, (Jadźwingi) str. 2, 624, 701, 831.
Ἰαβδιερτίμ str. 42.
Ꙗвтагъ (Астагъ) str. 589.
Ꙗгра, Juhri str. 551, 490, 783.
Ibo str. 302.
Ida, córka Herimana str. 127.
Ida, matka ś. Brunona str. 293.
Ida, córka Ezona, mniszka str. 339.
Idelophus str. 325.
Ѥдемъ str. 631.
Ἰελεχ str. 49.
Ѥнории (Онории l.) papież str. 97.
Нѥрданъ str. 647.
Нѥремиꙗ prorok str. 642—645.
Нѥремиꙗ zakonnik peczerski str. 739.
Нѥроѳоамъ str. 641.
Ἴης wyspa str. 40.
Jesse str. 58.
Jesse, Gejza, xiążę węgierski str. 211, 488, 499, 500, 503.
Jesse, Gejza, syn Beli I str. 489, 513, 514.
Ѥвьга (Ewa) str. 632, 633.
Нѥзикии, Ezechiasz król judzki str. 747.
Нѥзикиилъ, Ezechiel prorok str. 642.
Игнатъ str. 735.
Игорь Rurykowicz, Ἴγγωρ, Inger str. 16, 563, 566, 567, 572, 584—589, 594—597, 853.
Игорь Jarosławicz str. 710, 711.
Икокъ str. 580.
Иларионъ str. 704, 705.
Ilburg str. 302, 305.
Ilfing str. 12.
Св. Илиꙗ prorok str. 96, 661.
Св. Илии, cerkiew w Kijowie str. 594, 596.
Илиꙗ patryarcha jerozolimski str. 661.
Илии, Heli, kapłan str. 641.
Ἰλλυρικὸν, Илюрикъ str. 24, 551, 571, 836.
Ильмерь str. 553, 554, 564.
Ilua, rzeka str. 259.
Imenlevo str. 249.
Immed str. 131.
Иды str. 560.
Индиꙗ, Индикиꙗ str. 550.
Инъгелдъ str. 575, 589.
Ингивладъ str. 589.
S. Joannes, св. Иоанъ, apostoł str. 360, 361, 363, 752, 828.
Joannis Apocalipsis, xięga str. 378.
Joannis epistola tamże.
S. Joannes, св. Иоанъ chrzciciel str. 248—251, 277, 298, 349, 647.
Св. Иоана cerkiew w Chersonie str. 662.
Joannes Chrysostomus, Иоанъ Златоѹстьць, str. 378, 826.
Joannis Chrys. liber de reparatione lapsi hominis str. 378.
Joannes, Jan, jeden z pięciu męczenników polskich str. 227.
Иоанъ, Иванъ, metropolita str. 755—757.
Joannes, biskup morawski str. 146.
Иоанъ, Иванъ, biskup czernigowski str. 757, 760, 831.
Иоанъ igumen pecz. str. 758.
Иоанъ ob. Иванъ.
Joannes kanclerz str. 363.
Joannes, kanonik płocki tamże.
Johannes XV papież str. 148, 154, 340.
Johannes, biskup wrocławski str. 260.
Johannes Canaparius str. 181.
Johannes opat str. 204.
Johannes Glosa str. 173.
Johannes bonus str. 204.

Johannes innocens tamże.
Johannes sapiens tamże.
S. Job, св. Иовъ str. 95, 377, 378, 506.
Job cum Lamentationibus, xięga str. 378.
Jordan, biskup poznański str. 248.
Иосифъ patryarcha str. 95, 637, 647.
Józef, król Chazarów str. 64, 76.
Józef rabbi str. 60.
Józef mar str. 65, 66.
'Ιοσλη str. 37.
Jozue, Исоусъ Навгинъ str. 95, 640, 827.
'Ιπαός str. 41.
Св. Иполитъ str. 829.
Св. Ирина str. 699.
Иродъ str. 646, 647.
Isaacus, Izaak, jeden z pięciu męczenników polskich str. 227.
Исаакъ patryarcha str. 95, 628, 636.
Izaak syn Ezry str. 58, 70.
Izaak, syn Chanoka, król Chazarów str. 76.
Izaak mar str. 64.
Исахаръ str. 637.
Исаия prorok str. 643—646, 688.
Исаия biskup rostowski str. 756, 757.
Исакии zakonnik str. 740—746.
Исавъ (Esau) str. 637, 732.
Isicius, xięga str. 377.
Isidorus, xięga str. 377, 378.
Isinus str. 331.
Isis str. 277.
Искоростѣнь str. 597, 600.
Искоусеви str. 588.
Israel, Izrael, Израилъ str. 58, 65, 69, 74, 75, 78, 459, 638—642, 644.
Israhelitæ str. 427.
Истръ str. 589.
'Ιστρία, Hystria str. 21, 26, 395.
'Ιστρός ob. Danubius.
Италия str. 551.
Italia, Hytalia, Италия str. 117, 143, 144, 193, 246—248, 305, 661.
Iteri str. 252.
Итларь str. 775—777.
Итларева чадь str. 776, 777.
Итларевить str. 777.
Июда patryarcha str. 637.
Июда sędzia str. 640.
Juda rabbi str. 60.
Judas apostoł str. 208.
Judæi, Июдеѥ, Июдѣѥ str. 197, 277, 284, 827, 829.
Judith, wdowa Manassa str. 394.
Judith, córka Wratysława czeskiego, żona Władysława I, str. 394, 425, 426.
Juditha, wdowa po Salomonie węgierskim, druga żona Władysława str. 429.
Juliani episc. Prognosticon, xięga str. 378.
Julius Cæsar str. 241, 286.
Юриѥвъ ob. Гиюргевъ.
Иоустинъ cesarz str. 97.
'Ιουτοτζάς str. 49.
Jutriboe str. 280.
Иванъ I, Cymiskes, cesarz biz. str. 615.
Иванъ Tworymirowicz str. 702.
Иванъ Żyrosławicz str. 749.
Иванъ igumen pecz. str. 747.
Иванъ ob. Иоанъ.
Иванъко Zacharycz str. 815.
Ivicasten str. 288.
Iuo str. 378.
Иворъ str. 588.
Izmael, Измаилъ str. 77, 636, 782.
Izmaelici, Измаилеви сынове str. 73, 59, 781, 782.

Изяславъ str. 564.
Изяславъ syn Włodzimierza I str. 622, 667, 675, 703.
Изяславъ syn Jarosława str. 697, 705, 707, 710, 711, 715, 716, 719—722, 730, 731, 743, 748—751, ob. Demetrius.
Изяславъ, syn Włodzimierza Monomacha str. 778, 784, 785, 881—883.

K.

Κάγγαρ str. 43, 44.
Καϊδούμ str. 41.
Каинфа str. 584.
Каинъ str. 632, 633, 692—694.
Καλή str. 49.
Kalik str. 363.
Kalis, Kalisz miasto str. 453, 455.
Камалии str. 550.
Kamosil (Czarnotul) str. 361.
Kanaan str. 74.
Καναλή str. 38, 39.
Καναλιτοί str. 31, 37.
Каницаръ str. 588.
Каппадокия str. 551.
Капичъ str. 619.
Καρή str. 46.
Карии str. 550.
Карпъ str. 575.
Karolus Magnus str. 195, 205, 227, 245, 260, 298, 316, 317, 455.
Karoli miracula, xięga str. 378.
Karoli regnum str. 126.
Karolini Franci str. 194.
Король, Karolomannus, syn Ludwika II cesarza str. 105, 106, 116.
Karolus ob. Kazimirus.
Карпы str. 588.
Картекъ str. 589.
Κασή str. 46.
Касоги str. 607, 694, 695, 714.
Κάτερα str. 36.
Катерина Wszewłodówna str. 818.
Kaul str. 510, 511.
Κάβαροι str. 46, 47.
Kazimirus, Karolus, Казимиръ, syn Mèstka II str. 358, 414—420, 703.
Кефалония str. 551.
Келестинъ I. papież str. 97, 660.
Kenaz str. 68.
Керьнотра (Korfu) str. 551.
Κούρκουρα, *Κούρκρα*, *Κίρκυρ* str. 26, 40.
S. Kilianus, męczennik str. 242, 354.
Киликия str. 550.
Kirberge str. 249.
Kiza, Kizo str. 257, 258.
Κλαβώκα str. 29.
Климма str. 787.
Клекокъ str. 589.
Klestichanum str. 361.
Клещино jezioro str. 557.
Κλονίμηρος str. 32, 33.
Клокъ str. 818, 831.
Κλουκάς str. 24.
Κτήνος str. 35.
Къцьлъ, xiążę morawski str. 102, 103, 105, 569, 570.
Κοτζέλις, xiążę Franków str. 25.
Кътии str. 813.
Консоусь str. 878.
Колъ str. 589.
Колатица str. 788.
Колъхисъ str. 551.
Колъна str. 794, 797.

Колоусоурия str. 550.
Комагене str. 550.
Κωνοπάς str. 20.
Костянтинъ градъ, *Κωνσταντινοπόλις*, Konstantyna, **Цѣсарь градъ**, **Цѣсарь городъ** str. 16, 59, 60, 62—64, 70, 554, 556, 563, 565, 572, 574, 584—587, 602, 614, 615, 621, 652, 659—661, 702, 703, 753, 814.
Kordowa str. 59, 60, 64.
Коръдоуна str. 550.
Коръляѕи (форъляѕи) str. 551.
Κορί str. 29.
Св. Корнелии str. 678.
Кърсь str. 551, 557.
Коръсоуньци str. 587.
Κοσέντζης str. 24.
Kosle str. 452, 457.
Косиѩтькъ str. 719.
Косиѩтинъ str. 691.
Kossowo str. 361.
Κώστας str. 41.
Котопанъ str. 714, 715.
Κραΐνα str. 37.
Κράριος str. 18.
Κρασημέρης str. 28, 29.
Красьно str. 875.
Κρίσος str. 48.
Критъ (Kreta wyspa) str. 550.
Kryte, wieś str. 362.
Κρίβασα str. 25.
Кривичи, *Κριβηταιηνοί*, *Κριβῖτζαι* str. 16, 20, 556, 557, 559, 564—567, 572, 587, 618, 667.
Κουαρτζιτζούρ str. 42.
Κούελ str. 41.
Коуци str. 589.
Коульмѣи str. 797.
Κουλπέη str. 41.
Коумане ob. Plauci.
Коунамъ str. 813.
Коунопъ str. 729.
Коуноуи str. 787.
Коунанъ str. 804.
Коуньць str. 589.
Коуръ str. 659, 829.
Коупръ str. 550.
Коурѩ str. 616, 779.
Коурилъ, patryarcha jerozolimski str. 660.
Коурилъ, **Кѵрилъ** patryarcha alexandryjski str. 97, 660.
Коуриниѩ str. 550.
Κουρκοῦτας str. 41.
Коурьскъ str. 778.
Κουρτυγέρματος str. 46.
Коурътыкъ str. 813.
Коуфирана str. 551.
Κουβοῦ, str. 45.
Κουζού str. 47.
Кѵръ str. 97.
Кыи str. 555, 556, 565.
Кыѩне str. 609, 620, 679, 695, 699, 722, 767, 792, 795, 796, 833.
Kyow, Kyyewo, *Κίαβος*, *Κιοάβα*, *Σαμβάτας*, Chyou, Chue, Cuiewa, Kitawa, **Къѥвъ** str. 16, 20, 317, 402, 419, 555, 556, 558, 563, 567, 568, 572—574, 581, 588, 591, 596, 597, 600, 602, 604, 607, 609, 616, 617, 619, 620, 622, 625, 627, 657, 667, 670, 671, 676, 679, 688—692, 694, 695, 697—699, 705, 710, 716, 719, 721—723, 731, 748, 749, 751, 753, 755, 765—770, 776—780, 784, 789, 790, 792, 795,

800, 803, 805, 808, 809, 833, 834, 878.
Кыѥвьць str. 556.
Кытанъ str. 775, 776.

L.

Labe (Elba) str. 475; ob. Albis.
Ladislaus Łysy, syn Toxy, xiążę węgierski str. 488, 489.
S. Ladislaus, syn Beli str. 488, 489, 513—515.
Ладога str. 564.
Laeland str. 11.
Λαβίνετζα str. 40.
Lambertus, syn Ody, drugiej żony Mestka I, str. 148, 262.
Lumpartus (Gejza) syn Beli, str. 489.
Lambertus I, biskup krakowski str. 500, 504.
Lambert II, biskup krakowski str. 372, 376.
Ламехъ str. 693, 694.
Langaland str. 11.
Langarus, król Peonii str. 488.
Lars str. 266.
Lasin (Mlanczyn) str. 360.
Λάστοβον str. 40.
Latini, Латины str. 102, 203, 413, 570, 659.
S. Laurentius str. 198, 199, 243, 247, 252, 254, 288, 361, 462—465.
Лаванъ str. 637.
Св. Лазаръ str. 734.
Лазаръ, biskup perejęsławski str. 815.
Лазаръ, igumen str. 756.
Лазаръ, kapłan str. 731.
Лазаръ, bojar str. 800.
Лѫга str. 602.
Лѫчане, *Λενζανῆνοι*, *Λενζενίνοι* str. 16, 42, 754.
Лѫчьскъ str. 617, 754, 800, 805.
Λεάντι str. 18.
Λεβεδίας, wojewoda węgierski str. 43, 44.
Λεβεδία, kraina str. 43.
Lech, rzeka str. 134.
Lemuzi str. 147.
Lendizi str. 11.
Λέων, Леонтии VI Mądry, cesarz bizant. str. 33, 47, 568, 571, 573—575, 580, 584.
Левъ I Wielki, papież str. 97.
Leo VIII, papież str. 500.
Leo IX, papież str. 349, 350.
Leo, biskup dworu str. 208.
Leo, biskup fercel. str. 302.
Leo, opat rzymski str. 171, 172, 175.
Leo, mnich str. 204.
Левъ, ojciec Kiryła i Metodego str. 569.
Леонтии, papież str. 661.
Λεσνηκ str. 36.
Lestik, syn Semowita str. 397, 398.
Летьць str. 735.
Leventha, Levens, xiążę węgierski str. 489, 509, 511, 512.
Левьгии str. 637.
Levia, Louia, saltus Sclavorum str. 348.
Lezno, Leszno str. 361.
Лѧхы, Langel, Lingones ob. Polani.
Лѧшько str. 682.
Lia, Лиѩ, żona Jakuba patr. str. 203, 637.
Ливь (Liwońcy) str. 551, 557.
Либи, poseł str. 588.
Libzi, Lipsk str. 302, 309.
Licicaviki (Łęczycanie?) str. 140.
Liemarus arcyb. brem. str. 146.

Liesca, Liezca str. 277, 307.
Liewizo, Liaevizo, arcyb. brem. str. 256, 257, 267.
Лѣзкона str. 551.
Линия str. 550.
Linaa str. 10.
Листъкенъ str. 696.
Lituua, Litwa, Литва str. 495, 551, 557, 702.
Λίτζα str. 25.
Линия str. 550; дроугая tamże.
Liubanizi str. 251, 302.
Любьть, *Τελιούτζα* str. 16, 566, 573, 690, 704, 788.
Liubizici str. 277.
Liubusua, Lubusz str. 245, 286, 289.
Liudgarda siostra cesarzowej Kunegundy str. 277.
Liudgardis, żona margrabiego Werinhara str. 244.
Luidgerdis, żona Henryka I króla niem. str. 245.
Liudi str. 11.
Liudgerus, wojak str. 265.
Liudigerus str. 306.
Liudizi kraina, ob. Liutici.
Liudulfus, biskup trewir. str. 257.
Liudolfus, syn Ottona I str. 138, 246, 247.
Liudolf, syn Ezona, brat Ryxy str. 334.
Liudulfus, brat Prebysława str. 264.
Liudulfus, opat korbejski str. 298.
Liudulfus komes str. 300, 309.
Liudowicus, Liudwicus cesarz, syn Karola W. str. 298.
Liuilni, miasto (Lubin?) str. 280.
Liunberg, Luiniburg str. 249, 292.
Λιούντινας, syn Arpada str. 47.
Liutharius, syn Liuthariusa, dziad Thietmara str. 243, 247.
Liutharius, syn poprzedniego, margrabia str. 259, 260, 261, 267.
Liutici, Liuzici, Liudizi, Liuticenses, Лоутичи str. 180, 194, 213, 227, 228, 255—257, 268, 270, 277—280, 299, 306—308, 312, 553. Wilti, Wiltii, Weletabi 13, 242, 257.
Λόβελος str. 24.
Локрия str. 551.
Longobardi, Longabardi, Longbëardi str. 6, 139, 144, 292, 293.
Longobardia str. 127, 139, 292, 496.
Λοντοδόκλα str. 39.
Lostatawa str. 251.
Lotharii str. 129.
Lotharingi str. 340.
Lotharingia str. 343.
Lotharius I cesarz str. 298.
Лотъ str. 604, 636.
Локоть str. 554.
Lubeschewo str. 361.
Lucanus str. 286.
Lucic (Łęczyca) str. 453.
Lucolane str. 11.
Лоубьнъ str. 816, 877.
Лоухития str. 551.
Ludolphus, syn Ezona palat. reń. str. 339, 345.
Лоудия str. 550.
Ludovicus, Hludvicus IV król francuski str. 126, 127.
Lugdunum str. 126, 127.
Luisena str. 147.
Св. Лоука, *ὁ αγιός Λόυκας* str. 40, 660.

Лоука, kiskup białogrodzki str. 756, 757.
Лоукаокиꙗ str. 550.
Λουκάβετε str. 39.
Lunsici, Luzici, Lusiki (Łużyczanie) str. 11, 140, 216, 277, 280, 284, 299.
Lunzini, Lunkini miasto str. 242.
Lupiglaa str. 11.
Lutoldus str. 147.
Lutomerici str. 147.
Luttenrode str. 333.
Львовъ str. 92.
Лыведь str. 555, 556, 609, 622.
Lysiecz str. 362.

M.

Macedonia, Македониꙗ str. 488, 551, 585.
Македонии (Macedoniusz) str. 97, 659.
Македоны str. 586.
Machabei str. 450, Маккавѣи xięgi Machabejów 110.
Maczno (Maków) str. 360.
Maczowo str. 361.
Мадимиꙗне (Madyanici) str. 650.
Maeotis, Меоти str. 1, 2, 551.
Maganus str. 271.
Magadaburg, Magadaburch, Magathaburg, Magadaburgiensis civitas, virginum civitas str. 144, 163, 243, 248, 250, 251, 255—257, 260, 264, 274, 275, 277, 280—282, 285, 290, 291, 298, 302, 306, 307, 315; Parthenopolis str. 191, 198, 205, 247, 258.
Mägdhaland ob. Mazowia.
Magerones ob. Ungari.
Maginzo str. 245.
Magnus, wielkorządca wrocławski str. 431, 459.
Mahtild, żona Prebysława str. 264.
Μαίτζας str. 41.
Mainwercus str. 131.
Макарии str. 97.
Малъ str. 596—598.
Malacin str. 282.
Малахиꙗ str. 642, 643.
Малкъ str. 611.
Малъфридъ str. 675.
Μαλοζεάται str. 40.
Malsa (Molsa) str. 363.
Малоуша, jałmużnica Olgi str. 611.
Св. Мама str. 574, 590, 591.
Manchia (Narva) str. 360.
Манефонъ, *Μανεθώ* str. 583, 851.
Mannestede str. 356.
Manzląn (Naslan) str. 362.
Marahenses ob. Moravi.
Maria, żona Kazimierza I str. 359, 703.
Мариꙗ, żona Jana Wyszęty str. 761.
Marierun ob. Moravia.
Маринъ, biskup juryewski str. 760, 761.
Маркиꙗнъ, cesarz biz. str. 97.
Μαρμαής str. 34, 35.
Маръмариꙗ str. 550.
Mars, bóg wojny str. 241, 477.
Martis filius, Bolesław Krzywousty str. 430, 435, 436, 439—441, 450.
Μαρτῖνος str. 28.
S. Martinus str. 178, 207.
S. Martini uroczystość str. 295.
Martinus, arcybiskup gniezn. str. 391, 443, 455.
Massilia str. 425.

Масоурин str. 550.
Mathildis, żona Henryka I ptasznika str. 143, 242, 245, 247.
Mathildis, córka Ottona I, xieni kwedl. str. 257, 338, 340.
Mathildis, córka Ottona II, żona Ezona palat. reńsk. str. 336—338, 342, 343, 345, 349.
Mathildis, córka Herimana xięcia Swewów str. 325.
Mathildis, córka Ottona komesa, żona Ludolfa str. 339.
Mathild, córka Ezona, mniszka str. 339.
S. Matthæus, apostoł str. 196, 290.
Matthæus cum epistola de purgatorio igne, xięga str. 378.
Matthæus, jeden z pięciu męczenników polskich str. 227.
Матѣѣнъ, zakonnik peczerski str. 739.
Машкрин, czarnoxiężnik str. 729.
Μανρίκιος, Маврикин cesarz biz. str. 4, 5, 714.
Мавритания str. 550.
S. Mauritius str. 191, 198, 226, 247, 249, 274, 298, 400.
Maurus, biskup krak. str. 377, 391.
Maurus, opat str. 207.
Μαζάροι str. 40.
Mazovia, Mägdhaland str. 13, 360, 416, 417, 433, 434, 439, 453, 459.
Mazovienses, Мазовъшане str. 418, 459, 483, 553, 702, 703.
S. Maximinus str. 341.
Mecchetenheim str. 335.
Meczzlavus, Metzslaus, Mieczysław, Моеславъ (Masław) xiążę mazowiecki str. 317, 318, 703.
Mestko I, Mestcho, Mescho, Mesco, Mesico, Mysico, Miseco, Misaca, syn Semowita xiążę polski str. 140, 141, 156, 194, 228, 246, 248, 249, 252, 254—256, 258, 261, 262, 265, 266, 304, 320, 398, 399, 498.
Mestko, Miescho, Mesico, syn Ody, brat przyrodni Chrobrego str. 148, 262, 263, 500—503, 505.
Mestko II, Mescho, Miseco, Misego, syn Chrobrego, król polski str. 263, 291, 296, 297, 299, 301, 307, 323, 340, 346, 403, 414.
Mestko III, Mescho, Mesco, syn Bolesława Śmiałego, xiążę polski str. 423, 424.
Medaj, syn Haszema str. 61.
Medamur (Nedamir) str. 363.
S. Medardi kościołek str. 338, 341, 343, 349; monastyr str. 353, relikwie 355, 356.
Medeburu, Medeburun str. 249, 253.
Medi, Мидъ str. 460, 551.
Мидия str. 550, 551.
Медьведица str. 786.
Megabiz str. 488.
Μεγάρη str. 46.
Μεγυβέτους str. 36.
Meinsvith str. 255.
Meinwercus, biskup paderbr. str. 285, 288, 292, 298, 306.
Meir str. 60.
Мелхиседекъ str. 97.
Μέλετα, *Μελίτη* str. 26, 40.
Мелетин str. 660.
Менандръ, *Μένανδρος* str. 584, 852.
Menachem, król Chazarów str. 76.

Menase, syn Zebuluna, król Chazarów, str. 76.
Menase, syn Hiskiasa, król Chazarów, str. 76.
Meore str. 11.
Meppia str. 298.
Merehani ob. Moravi.
Merens, Мерѧ, Мерѧне str. 2, 551, 557, 564—567, 572.
Мерєнъ str. 639.
Mersburg, Merseburg, Mersburch str. 144, 249, 251, 267, 268, 270, 274, 275, 277, 280—283, 285, 288, 290, 291, 293, 295—297, 299, 301, 305, 309.
Mese, dawne miano Merseburga, str. 241.
Μεσημβρία str. 20.
Месопотамиѧ str. 550.
Mestr f. (Mons ferreus) str. 154.
Metensis civitas str. 283.
S. Metodius, Metudius, Св. Меѳодии apostoł słowiański str. 89, 93, 98, 100—103, 106, 107, 569—571.
Меѳодии patarski str. 782, 783.
Mezda str. 363.
Mezee str. 488.
Mezerici, Międzyrzecz, opactwo dawne w Poznańskiem nad rzeką Obrą str. 279.
Mezyriecze, gród na Pomorzu str. 436.
Mezul str. 363.
Μιχαὴλ, xiążę bółgarski str. 29, 32, 33, ob. *Βορίσης*.
Μιχαὴλ, syn Wusewuca, xiążę zachlumski str. 33, 37.
Михаилъ III cesarz bizant. str. 90, 100, 103, 562, 563, 565, 569.
S. Michael, св. Михаилъ str. 222, 430, 482, 631, 826, 827, 829, 830.
Св. Михаила monastyr w Kijowie str. 730, 767, 790; cerkiew w Kijowie 723, 756, 817, 833; w Perejęsławiu 757, 758.
Михаилъ, Świętopełk Izęsławicz str. 833; ob. Святоилъкъ.
Михаилъ, biskup juryewski str. 730, 732.
Михаилъ, zakonnik monastyru studyjskiego str. 708.
Михаль Тольбековичь str. 740.
Michahel, Michael str. 377; cancellarius 391, 427; magnus 447.
Michał str. 363.
Mychl, syn Gejzy, xiążę węgierski str. 489.
Mychlem, syn Toxy str. 488.
Михѣѧ, prorok str. 644.
Мѣнѧне str. 715.
Мѣньскъ str. 715, 814, 875, 878.
Milciani, Milcini, Milzeni, Milzane, Milcienti, lud str. 11, 147, 245, 259, 264, 268, 273, 274, 276, 285.
Milza, Miltizieni, kraina str. 149, 268.
Milda, rzeka str. 250, 251, 264, 277, 283, 290, 305, 308, 309, 315.
Milei str. 377.
Milo, zabójca Bruna str. 295.
Milo, kapłan str. 334.
Milon str. 363.
Miloxi str. 10.
Μιλινίσκα ob. Smoleńsk.
Miminlevo str. 144, 250, 295.
Мина biskup str. 815.
Мисиѧ str. 550, дроугаѧ tamże.
Misni, Mysni, Misnensis urbs, civitas str. 244, 253, 259, 265, 268, 272, 284, 301—303, 308.
Misnenses str. 265.
Mistaw, królik Obodrytów str. 140.

Misteleberge str. 334.
Mistui, Mistuwoi, Mystuwoi, xiążę Obodrytów str. 246, 252.
Miscizlaus, xiążę słowacki str. 514.
Mistiz'aus, xiążę lutycki str. 313.
Мьстиславъ, syn Włodzimierza I i Rogniedy, Chrobrym zwany str. 622, 667, 694—698.
Мьстиславъ, syn Włodzimierza I i czeszki str. 622.
Мьстиславъ, syn Izęsława str. 722.
Мьстиславъ, syn Monomacha str. 748, 778, 785—788, 809, 816, 831, 834.
Мьстиславъ, syn Świętopełka str. 803, 804, 806.
Мьстиславъ, synowiec Dawida Igorowicza str. 805, 806, 811.
Мьста str. 602.
Мьстишь str. 597.
Miriquidui sylva str. 275.
Mirmycion str. 1.
Μιροσθλάβος, xiążę serbski str. 29.
Митрофанъ str. 660.
Mizraim (Egipt) str. 62.
Mogelini, Mogilina str. 253, 272.
Mogilna str. 361.
Mogontia, Moguntia, Magontia, Magontina str. 128—131, 133, 137, 138, 145, 146, 177, 246, 266, 271, 283, 316 340.
Mohamed, syn Abd-al-Rahmana II str. 61.
Моиславъ ob. Meczzlaus.
Моконь str. 622.
Μοκρισκίς str. 37.
Μοκρόν str. 25, 26, 40.
Молоси str. 551.
Molossi canes str. 452.
Mongosius opat mogilski str. 362.
Mons (S. Johannis) str. 288.
Монъ str. 589.
Мономахии, ob. **Володимеръ** Wszewłodowicz.
Moure, Modra str. 147.
Moyses, **Моисии** str. 93, 68, 244, 459, 562, 604, 637—640, 642, 645, 729, 733, 819, 822, 850.
Moravia, *Μοραβία*, **Морава**, Maroaro, Mariciun str. 13, 21, 45, 48, 49, 90, 100, 101, 147, 294, 394, 399, 420, 435, 445, 446, 472, 531, 553, 568—571; *μεγάλη Μοραβία* str. 21, 48.
Moravi, Moravienses, **Моравляне**, Marahenses, Merehani, Marharii str. 10, 106, 307, 308, 445, 446, 457.
Moralium libri decem, xięga str. 378.
Mordens, *Μορδία*, **Моръдва** str. 2, 42, 551, 814.
Μορήσις, rzeka str. 48.
Morezini, Morizani str. 10, 280.
Moscovia, Moscova str. 489, 490.
Moschi str. 490.
Mosellani str. 340.
Mosum str. 282.
Μουχλώ, xiążę chrobacki str. 24.
Mucherino str. 302.
Μουνδράγα str. 47.
Μουντιμήρος, xiążę serbski str. 32, 33.
Моуромъ, gród str. 667, 757, 778, 784—786, 788, 883.
Моурома, **Моуромци**, lud str. 551, 557, 565, 778, 788.
Mursianus, Musianus lacus str. 1.
Muselenenses str. 266.
Моутеръ str. 589.
Myzl str. 168.

N.

Нахоръ str. 635.
Naco, Nacco, xiążę słowiański str. 136, 245.
Nacla, Noteć, rzeka str. 430.
Nakel, Nakło, gród str. 430, 463, 482.
Ναπρεζή str. 18.
Nasilsko str. 360.
Natan str. 60, 64.
Navego str. 2.
Навоуходоносоръ str. 584.
Назареѳъ str. 646, 647.
Nazarius str. 266.
Νεασήτ str. 17.
Нештинъ str. 723.
Нефталимъ str. 637.
Νέκη str. 46.
Нектанъ str. 552.
Немѣга str. 715.
Νεμογάρδα ob. Новъгородъ.
Nemzi, Niemzi, Niemcza, gród str. 256, 307.
Нерадьць str. 755.
Neriuani ob. Норъва.
Неронъ str. 713.
Nerud str. 363.
Несторни str. 97, 659.
Nethimer, str. 229, 230.
Нево str. 554.
Некродъ (Nemrod) str. 634.
Nezemuiscles, (Niezamysł) str. 280.
Nicephorus II ces. bizant. str. 247.
Nicici str. 316.
S. Nicolai, св. Николы klasztor w Brunwilre str. 333, 334, 336, 343, 352, 353, 355; cerkiew w Kijowie str. 567; w Nowogrodzie 834.
Никола VIII, papież str. 101.
Никола, metropolita str. 795, 834.
Никола, igumen perejęsławski str. 730.
Никола, zakonnik peczerski str. 735.
Niemcy, Нѣмьци str. 70, 100, 551, 628, 630, 651—653, 747, ob. Germani, Theutoni.
Нѣжатина нива str. 750.
Никеа str. 96, 659, 660.
Никифоръ, metropolita str. 814.
Никифора dwór w Kijowie str. 597.
Никита, biskup nowogrodzki str. 788.
Никита, biskup białogrodzki str. 834.
Никонъ, igumen peczerski str. 740, 745, 757.
Нилъ, rzeka str. 550.
S. Nilus str. 171, 172, 181, 200, 204, 216,
Νίνα str. 25.
Ninstide str. 281.
Niriechua str. 250.
Нирокоурия, *Ρινοκουρούροι* str. 550, 835.
Nisani, Niseni str. 253, 275.
Nissi, syn Menasego, król Chazarów str. 76.
Nivella str. 340.
Nizibin, miasto str. 64.
Noe, Ноя str. 94, 488, 550, 604, 633, 634, 749.
Νόνα str. 25, 29.
Норьци, *Νώρικοι*, Norica str. 552, 838.
Normandi, Nordhmen, Оурмане str. 14, 496, 551, 564.
Nortabtrezi ob. Abdritæ.
Норъва, Neriuani str. 10, 557.
Notherius str. 177.
Nova urbs w Czechach str. 127.
Nova urbs w Bawaryi str. 133.
Nova urbs, Niunburg, w Saxonii str. 301.

Новъгородъ, *Νεμογάρδα* str. 16, 553, 555, 556, 564, 565, 567, 602, 611, 618, 622, 667, 673, 676, 691, 694—698, 703, 709, 712, 715, 729, 757, 778, 783, 785, 786, 788, 809, 831, 834.
Новъгородьци str. 557, 564, 611, 689—691, 694, 699, 727, 778, 786—788, 809.
Novietunensis civitas, Noviedunum str. 1.
Nowyn str. 360.
Νουγράδε str. 39.
Numida str. 408.
Ноумидия str. 550.
Nussia str. 340.
Ноуръ, rzeka str. 809.

O.

Obadya, wnuk Bulana, król Chazarów str. 75.
Обре, Uwar (Awarowie) str. 71, 557, 558; ob. *Ἀβάρεις*.
Обринъ str. 557, 558.
Octricus ob. Ohtricus.
Oda, Ote, druga żona Mestka I str. 148, 262, 311.
Oddo ob. Otto.
Odera, Odra rzeka str. 149, 256, 278, 279, 299, 300, 466.
Odernheym str. 340.
Odilienus str. 263.
Odilo, opat klasztoru ś. Idziego w Saint-Giles str. 426.
Odolan str. 362.
Одрѣнъ градъ ob. **Андриянъ**.
Ohtradus str. 251.
Ohtricus, Octricus str. 164, 191, 258, 281.
Ока, rzeka str. 557, 558, 607.
Оковьскии лѣсъ str. 554.
Ольбегъ Ratyborycz str. 776.
Olbia str. 1.
Ольгъ, opiekun Igora Rurykowicza str. 558, 563, 566—568, 572—575, 580—582, 584, 587.
Ольгъ, syn Świętosława Igorowicza str. 607, 608, 611, 617, 618, 703.
Ольгъ, syn Świętosława Jarosławicza str. 748—751, 753, 754, 774, 775, 777—779, 784—789, 794, 795, 805—807, 811, 814, 816, 817, 834, 873, 874, 876, 877, 880—884.
Ольга, **Олена**, żona Świętosława str. 572, 588, 597—606, 610, 611, 653.
Олена (Helena) str. 603.
Олешие str. 754.
Ольминъ dwór str. 567.
Olsche str. 361.
Olscuizi str. 309.
Ольжичи str. 602.
Онории ob. **Ѥнории**.
Opatowo str. 361.
Opolini str. 11.
Орестовъ городъ str. 585.
Орентии, *Ὀρόντης* str. 583, 851.
Origines str. 97.
Origines super Cantica canticorum, xięga str. 378.
Св. Орина str. 567.
Orientales str. 300.
Орогость str. 807.
Ὀρόντιος str. 25.
Orosius, xięga str. 378.
Osdagus str. 254.
Осии, Ozeasz str. 642, 645.
Осѣнь, xiążę połowiecki str. 754.
Осколдъ, Oskylld str. 564—566, 845.

Osterabtrezi str. 10.
Остра, rzeka str. 667, 806.
Ostrogothæ str. 2.
Ὀστρωκ str. 40.
Остромиръ, wojewoda nowogrodzki str. 712.
Островьници str. 560.
Ὀστροβουνίπραχ st. 17.
Oszelsch (Osielsk) str. 360.
Othelricus, Udalricus, xiążę czeski str. 268, 288, 291, 294, 296, 297, 300, 307, 308; ob. Андрихъ.
Ottinge str. 334.
Otto I, Ὤτω, Oddo, cesarz str. 24, 62, 146, 163, 191, 193, 194, 198, 242, 245, 246, 249, 291, 336, 343, 345, 349, 355.
Otto II cesarz str. 166, 193, 194, 198, 246, 250, 254, 301, 315, 343.
Otto III cesarz str. 154, 170, 176, 183, 193, 198, 205, 207, 254, 259, 262, 264, 271, 282, 293, 306, 310, 315, 320, 331, 340, 400, 414.
Otto, syn Liudolfa, xiążę saski str. 241.
Otto, syn Chrobrego, obacz Bezprim.
Otto, syn Kazimierza I str. 417.
Otto, brat Gerbergi str. 272.
Otto, syn Konrada, xiążę Karyntyi str. 270.
Otto, brat Ryxy, xiążę Swewów str. 333.
Otto, komes sudweński str. 339.
Otto, syn Ezona palat. reń. poźniej xiążę Swewów str. 339, 346—349.
Otto, biskup ratysb. str. 147.
Otwinus, biskup magd. str. 247.
Ovidius de Ponto, xięga str. 377.
Овьчины браты str. 878.
Ozerus str. 265.

P.

Padniewo str. 362.
Пафлагониꙗ str. 551.
Παγανία str. 25, 28, 31, 33, 40.
Παγανοί str. 25, 31, 40.
Palithi str. 250, 273, 283, 285, 294, 296, 305.
Памъфилъ str. 586.
Памъфилиꙗ str. 550.
Pannonia, Παννονία, Панониꙗ, Паниꙗ str. 24, 331, 488—490, 570.
Pannonii, Pannonici str. 467, 490.
Paria str. 127.
Parentium, miasto str. 331.
Pareon str. 1.
Parisiæ str. 126.
Parthenopolis ob. Magadaburg.
Parthenopolitani str. 280.
Paschal II papież str. 444.
Passini str. 251.
Пасыньчл бесѣда str. 596.
Patavia str. 251.
Paternum str. 331.
Pathebrunnum, Padeborn str. 292, 307.
Πατζινακία, kraj Pieczyngów str. 41, 42.
Πατζινακῖται ob. Pezenegi.
Pauc, Pouch, miasto str. 251, 302.
S. Paulus, αγ. Παῦλος, съ. Павьлъ apostoł str. 40, 96, 167, 196, 207, 224, 243, 252, 310, 314, 368, 377, 496, 498, 503, 504, 571, 628, 666.
Pauli epistolæ ad Senecam, xięga str. 378.
Παῦλος, syn Brana, xiążę serbski str. 34.
Paulus, biskup polski czyli kujawski str. 391, 427.
Павьлъ, zakonnik peczerski str. 735.

Pazt, Pyast, Pasth str. 396, 397.
Пѫтата, wojewoda str. 805, 807, 814, 815, 833.
Пѫтьшꙗ, Пѫтьша str. 680, 682.
Pezenegi, Pezinegi, Pecinegi, Pincinakitæ, Pedenei, Печенѣгы, Печенѣзи, *Πατζινακῖται* str. 18—21, 30, 40—48, 224, 292, 317, 318, 403, 558, 584, 585, 587, 588, 607—609, 614, 616, 641, 667—669, 671, 673—676, 679, 690, 692, 698, 699, 782, 798, 813.
Печенѣжинъ str. 668, 669.
Печера str. 551, 557, 783.
Пеленнꙗ, Пелопонисъ str. 551.
Peonia str. 488.
Pecsth, Pesth, miasto str. 512.
Perdikas, król maced. str. 488.
Передыслава Włodzimierzówna str. 683, 689.
Цередыслава Świętopełkówna str. 814.
Передъславинъ, Прѣдславино str. 588, 622.
Перемславьць str. 607, 609, 611, 614.
Перемславьци str. 616, 779.
Перемславль str. 573, 574, 591, 668, 670, 710, 711, 753, 758, 765—767, 775, 779, 806, 811, 815, 816, 819, 834, 875—877.
Перемышль, Прѣмышль str. 624, 755, 756, 789, 803, 806, 807.
Percum str. 326, 330.
Pergamo str. 460.
Перемиль (Boremel) str. 797.
Пермь str. 551, 557.
Persis, *Περσίς*, Персида str. 1, 44, 45, 550.
Persæ, Персы str. 460, 829, 827.
Persius, xięga str. 377.
Пероунъ, Пероунь коумиръ str. 574, 590, 595, 615, 622, 662, 664.
Пероунꙗ рѣнь str. 663.
Πεσέντα str. 23.
Petri magistri Historia scholastica, Sermones, xięgi str. 378.
S. Petrus, *αγ. Πέτρος*, св. Петръ apostoł str. 28, 96, 101, 102, 106, 107, 167, 196, 206, 207, 222, 224—228, 245, 252, 292, 306, 351, 352, 368, 374, 416, 496, 500, 503, 504, 506, 509, 511—513, 828.
Петръ гѫгинкыи, Jan XIV papież str. 661.
Петръ, biskup str. 730.
Петръ, mnich str. 661.
S. Petri de Bazoario, kościoł str. 414.
Πέτρος, syn Gojnika, xiążę serbski str. 32—34.
Петръ, syn Simeona, xiążę bółgarski str. 587.
Petrus Veneticus, Alemanus, król węgierski str. 414, 415, 489.
Pheznuzi str. 10.
Пѣщака str. 626.
Пѣщаньци str. 626.
Пилатъ str. 698.
Piligrimus, Piligrinus str. 325, 341, 343, 346.
Pilisini, Pilzno miasto str. 250.
Пиниꙗне str. 804.
Пиньскъ str. 790, 795, 801.
Пиронъ (Поуръ) str. 97.
Piscini str. 251.
Писидиꙗ str. 550.
Plato str. 190.

Plauci, **Половьци** str. 441—443, 561, 568, 711, 716, 719, 720, 723, 749, 753, 764, 767—770, 773, 774, 777, 779, 780—782, 787, 788, 794, 798, 803, 805, 808, 810,—812, 814—816, 818, 819, 823, 824, 834, 875, 876. **Коумане** 782.

Пльсковъ, Psków str. 572, 602, 699.

Πλέβα str. 25.

Plisni str. 250, 251, 315.

Ploczk, Ploczch, Plocch, Plocensis urbs str. 360, 361, 363, 439, 440, 443.

Plon (Plonsk) str. 360.

Pluto str. 313, 477.

Pober, Bóbr, rzeka str. 279.

Почаина str. 605.

Погорина str. 795.

Polani, **Полѧне**, Poleni, Poloni, Langel, **Лѧхы**, **Лѧхове**, Lingones str. 90, 91, 194, 213, 217, 261, 271, 275, 284, 299, 310, 317, 346, 378, 394, 399, 401, 403, 414, 417, 419, 420, 424, 42[illegible]—431, 433, 445, 447—449, 453, 457, 458, 461, 464—466, 468, 469, 471, 473—478, 482—484, 490, 495, 500—506, 551, 553, 558, 624, 626, 690, 692, 693, 697, 698, 720, 722, 731, 739, 743, 748, 754, 755, 764, 798, 801—804, 806, 810, 836, 839.

Полѧне, **Полѧны** nadwiślańscy str. 553; naddnieprzańscy 555—558, 561, 564, 568, 569, 571, 572, 587.

Polania, Polenia, Polonia, Bolemia str. 154, 227, 268, 275, 277, 302, 316, 350, 359, 394, 395, 397—400, 403—407, 411, 412, 414—416, 418, 420—427, 430, 432, 437, 439, 441—446, 448—457, 459—461, 463, 465—467, 469, 471—474, 476—479, 489, 498. **Лѧхы** kraj 558.

Польскаꙗ ꙁемлꙗ, kijowszczyzna str. 565.

Polonus str. 420, 422.

Полихронъ str. 100.

Политиꙗнъ str. 661.

Полоуане str. 553, 556, 557, 764.

Полота, rzeka str. 553, 556.

Полотьскъ, **Плътьскъ**, Połock str. 565, 573, 618, 667, 694, 721, 722, 763, 815.

Pomorani, **Поморѧне** str. 416, 418—420, 429, 430, 433, 436, 439—441, 444, 446—450, 452, 454—459, 461—465, 473, 479, 482, 484.

Pomorania, Pomerania str. 394, 400, 430, 434, 436, 447, 448, 450, 453—456, 458, 461, 463, 466, 470, 473, 483.

Pompeius str. 241.

Pontus euxinus, **Понътъ**, **понътъскоѥ море** str. 1, 551, 554, 586.

Popel, Pumpil, xiążę str. 395—397.

Popeli stirps str. 118.

Poppa, Poppo, biskup szlezwicki str. 140, 246.

Poppo, biskup trajekt. str. 253.

Poppo, arcyb. trewir. str. 310.

Poppo, biskup krak. str. 260.

Poppo, opat laurish. fuld. str. 292, 341, 343.

Porci, wyspa str. 296.

Порѣи, wojownik str. 712.

Πόργα, xiążę chorwacki str. 27.

Πορίνος, xiążę chorwacki str. 25.

Posnan, Poznań, miasto str. 279, 404, 416.

Pozar str. 363.

Poznomir, (Pozrimir) tamże.

Позвиздъ, syn Włodzimierza I str. 667.
Praga, stolica Czech str. 146, 153, 165—167, 174, 177, 254, 269, 276, 399, 472, 475.
Прастьнъ str. 588, 589.
Prebizlavus str. 264.
Pribislau str. 363.
Πριβεσθλάβος, syn Muntimira, xiążę serbski str. 33.
Πρέσιαμ, xiążę bółgarski str. 31, 32.
Πρεσθλάβος, gród str. 35, 47.
Pribuvoius str. 263.
Πριβουνίας, ban chorwacki str. 29.
Pretini, miasto str. 287.
Прѣтичь str. 608, 609.
Прѣволока str. 764.
Прилѫка str. 764, 878.
Припеть, rzeka str. 551, 553, 817.
Prissani str. 11.
Прохоръ, igumen peczerski str. 832.
Procui, xiążę węgierski str. 312.
Προσηγόης, xiążę serbski str. 31.
Proserpina str. 477.
Provincia (Provence) str. 393, 425—427.
Prussia, Pruscia, Prucia, Pruzzia, Prusze, Pruze str. 149, 154, 180, 229, 293, 400, 455, 478.
Prusi, Проуси, Pruzi, Pruzzi, Pruci str. 180, 191, 212, 227, 228, 258, 400, 455, 551.
Prissiensis (Prussiensis?) ecclesia str. 150.
Prypust str. 360.
Псьлъ, rzeka str. 824.
Psovane str. 147.
Pulcher mons str. 281.
Pulgaran str. 13, ob. Bulgarii.
Pulslavo ob. Boleslaus I.

Q.

Quidilingaburg, Quidlingeburg str. 144, 247, 249, 252, 254, 255, 258, 260, 270.

R.

Rachel, Рахиль str. 203, 637.
Radecz str. 360.
S. Radegundis kościoł w Helpithi str. 250.
Radek str. 362, 363.
Radim, brat ś. Wojciecha, ob. Gaudentius.
Радимъ, naczelnik Radymiczów str. 558.
Радимичи str. 558, 559, 568, 572, 626.
Radith str. 362.
Радъко str. 755.
Radla ob. Astricus.
Rados str. 363.
Радосынъ str. 826.
Radost str. 363.
Radzence (Radence) str. 361.
Radzigłow str. 362.
Св. Рафаилъ str. 828.
Rain ob. Rhenus.
Rainerius str. 332.
Rainesburg str. 130, 132, 133.
Rainwardus str. 247, 258, 267.
Rapato str. 147.
Rara str. 253.
Ῥάση str. 32.
Ῥάστωτζα str. 25, 26.
Ratibor, gród str. 457.
Ратиборъ, posadnik tmutorokański str. 753, 754.

Ратиборъ, bojar str. 776, 807.
Ратиборова чадь str. 776.
Ratisbona str. 249, 259, 269, 274, 280; Regnesburh str. 12.
Ραυσίον str. 25.
Ravenna str. 176, 204, 327, 331.
Raxa, rzeka str. 137.
Redarii, Rederarii, Redares str. 138, 142, 242, 246, 270.
Redbald str. 296.
Редедя str. 694, 695.
Redingus str. 287, 290, 300.
Regnesburh (Regensburg) ob. Ratisbona.
Reinbernus, biskup str. 260, 310.
Reinberni capellanus str. 275.
Reinilda, żona Teodoryka str. 242.
Reinilda, dzierżawczyni miasta Bichlingi str. 294.
Reinoldus str. 295.
S. Remaclus str. 341.
Remensis urbs str. 126, 127.
Remniscans str. 2; ob. **Уеремисы**.
Repca, Repta, żona Piasta str. 396, 397.
Retharius, biskup padebr. str. 267.
Retmerslevo str. 244.
Rhenus, Rain, Rin, Renus str. 11, 12, 133, 266, 291, 318, 341, 496.
Рицынь str. 779, 788.
Richarius, opat magdeb. str. 247.
Richeza, Richza, Ryxa królowa polska, żona Mestka II str. 324, 333, 339, 340, 346, 349, 351, 354.
Richeza, Ryxa córka Mestka II i Ryxy, żona Izęsława str. 325, 444, 861.
Riculfus str. 308.
Riedegost (Retra) gród str. 278.
Riedirierun, kraina Redarów, tamże.
Rigdagus, Ricdagus, margrabia Misnii str. 252—254, 263.
Rigmanus str. 296.
Римъ, Римляне, ob. Roma, Romani.
Riphæi montes, Riffin beorgas str. 1, 13.
Ρίσινα str. 39.
Рюарь str. 575.
Рюрикъ I str. 564, 565, 567.
Рюрикъ Rościsławicz str. 755, 764.
Robbertus str. 259.
Rodanus str. 425.
Rochelenzi, Rochelinti str. 283, 315, 316.
Rodbertus, mnich str. 228.
Родя str. 828.
Родим str. 620.
Родона (Rodus) str. 551.
Ροδόσθλαβος, xiążę serbski str. 31.
Rogalici str. 309.
Rogans str. 2.
Рогъволдъ str. 618, 619, 622, 676.
Рогъволодъ str. 618, 619.
Роном str. 689.
Roma, Romana urbs, *Ρώμη*, *Ρώμα*, **Римъ** str. 25, 27, 28, 31, 36, 39, 90, 127, 139, 153, 154, 169, 171, 174, 175, 200, 202—205, 244, 216, 254, 258, 259, 264, 292, 320, 327, 329, 331, 340, 343, 350, 368, 444, 446, 465, 474, 496—498, 501, 554, 555, 582, 628, 629, 660, 661, 677, 830.
Roma nova str. 142. ob. **Костянтинъ градъ**.
Romani, *Ῥωμαῖοι*, *Ῥωμάνοι*, **Римляне** str. 4, 21, 23, 26, 27, 29—31, 34—37, 39, 40, 47, 139, 260, 286, 405, 429, 460, 551, 630, 660, 713, 876.
Romania, *Ῥωμανία* str. 20, 258.
Romanorum legati str. 138.

Romanorum gesta, xięga str. 320.
S. Romanus str. 281.
Романъ I, cesarz bizant. str. 584, 585, 587—589, 595.
Romanus II, cesarz bizant. str. 246.
Романъ Świętosławicz, str. 748, 753.
Романъ Włodymirowicz str. 834.
Ромьнъ gród str. 877.
S. Romualdus str. 326, 329, 331, 332.
Romulea gens str. 241.
Ръсь, rzeka str. 620, 698, 777, 876, 877.
Ῥῶς, Ῥωσία ob. Russi, Russia.
Rospir str. 360.
Ростиславъ, xiążę morawski str. 100, 103.
Ростиславъ Włodymirowicz str. 712, 714, 715.
Ростиславъ Wszewłodowicz str. 723, 755, 757, 766—769, 875.
Ростиславъ Mścisławicz str. 754, 774.
Ростиславичи str. 864.
Ростовъ, gród str. 565, 667, 763, 778, 784—786, 877, 883.
Ростовьци str. 785, 787, 788.
Ростовъць, gród str. 723.
Ръша (Orsza) gród str. 716.
Rothun str. 127.
Rotmannus str. 259, 260.
Rowen str. 363.
Роволмъ str. 641.
Рожьнѥ pole str. 802.
Роуалдъ str. 575, 589.
Ruani (Ranowie), Rugi str. 7, 138.
Ruboldisrode str. 334.
Rudensis ecclesia str. 449.
Роудица str. 790.
Rudlan, kraj str. 73.
Rudolphus str. 344.
Роулавъ str. 573, 575.
Rum (państwo bizantyńskie) str. 65.
Ruotgerus str. 334.
Ruotpertus, kapelan Ryxy str. 333, 344.
Ruotpertus, poddany str. 333.
Russi, Ruzzi, Rusci, Rusciani, Rutheni, Ῥῶς, Роусь, Роусьскаꙗ землꙗ, lud str. 11, 77, 224, 225, 292, 309, 310, 317, 402, 403, 406, 419, 421, 452, 453, 455, 467, 550, 557, 558, 562, 564—567, 569, 571, 573—581, 586, 587, 589—596, 610, 612, 615, 624, 626, 628, 652, 669, 690, 691, 702, 703, 749, 753, 811—814.
Роусь, Rusowie skandynawscy str. 551, 564.
Russia, Ruscia, Russe regio, Ῥωσία, Роусь, Роусьскаꙗ землꙗ, str. 16, 17, 18, 19, 20, 42, 149, 317, 394, 402, 404, 406, 417, 429, 489, 554, 557, 558, 569, 584, 609, 614, 616, 618, 676, 693, 699, 702—704, 737, 757, 758.
Ruscia, Rugia str. 293.
Ruscia, Ruzzia, Słowaczyzna str. 247, 347, 505, 513, 514.
Ruthenus, Роусинъ str. 419, 420, 576—578, 592—594.
Роувимъ, syn Jakóba str. 637.
Ruzanka str. 363.
Rybesz tamże.
Rybon tamże.
Rypin str. 360, 362.

S.

S. Saba, св. Саба str. 171, 734.

Самоѣ gród str. 808.
Самъ str. 875.
Sala, rzeka str. 247, 250, 251, 282, 283, 315, 400.
Salaveld, Salavelt str. 127, 340, 345, 348, 351, 352, 354.
Σαληνές str. 36.
Salis (Sarysz) gród w Słowaczyznie str. 506, 512.
Σαλμούτζης str. 44, 45.
Salomon, Соломонъ, syn Dawida str. 150, 378, 562, 604—606, 610, 611, 623, 641, 671, 679, 680, 685, 700, 752.
Salomon, syn Andrzeja, król węgierski str. 422, 429, 488, 489.
Salomon, syn Beli (tak!) str. 513—515.
Σαλῶνα str. 22, 23, 27.
Салынца, Салынин str. 820, 878.
Salsa Cholbergensis str. 310.
Salsum mare str. 247.
Salta, rzeka str. 282.
Salucino (Falęcino) str. 361.
Salustius, xięga str. 377.
Salzo miasto str. 354.
Samar str. 71.
Самарин str. 641.
Самондъ str. 783.
Самонъ str. 95, 641, 642, 784.
Σαμβάτας ob. Kijow.
Самъ, rzeka str. 804.
Santok, Zantok, Zutok, gród str. 439, 440, 441.
Sara, Сара, żona Abrahama str. 343, 425, 636.
Sara, rzeka w Brandeburgii str. 421.
Saraceni, Сарацине, Саракине str. 144, 194, 782.
Saracinorum legati str. 138.
Сардании (Sardynia) str. 550.
Sarkil ob. Бѣла вежа.
Sarmati, Sarmatici, Sermende, Сарьматн str. 13, 14, 395, 551.
Saturnus str. 141.
Satzi str. 275.
Саулъ, król Izraelitów str. 584, 604, 641.
Saul mar str. 65, 66.
Sawa, rzeka str. 497.
Σαβαρτοιάσφαλοι, dawna nazwa Węgrów str. 43, 44.
Sawir, Saviri str. 2, 71.
Saxones str. 126, 133, 134, 136—138, 144, 365, 399, 455.
Saxonia, *Σαξία* str. 24, 127, 128, 130, 131, 133—136, 138, 139, 154, 192, 248, 255, 257, 260, 273—275, 277, 287, 298, 336, 346, 394, 395, 431, 455, 469.
Sandomir, Sudomir, miasto str. 434, 439.
Сѧдомиръ, rzeka str. 694.
Сѧдиславъ Włodymirowicz str. 667, 699, 711, 712.
Съѣмислава, żona Bolesława Krzywoustego str. 444, 810.
Scarbimirus str. 448, 450, 462, 464, 477.
Scepan, Stepan str. 363.
Sciciani str. 288, 305.
Scih str. 289.
Schinesghe ob. Gnesin.
Schubino str. 361.
Schusun str. 290.
Sclancisvordi str. 298.
Scochin (Stetin, Steklin) str. 360.
Scozwines str. 333.
Scyberske str. 361.
Scudici, gród str. 251, 302,

Scythia, Scotia, Скоѵѳиа, Скоѵѳь str. 1, 2, 16, 489, 490, 495, 551, 557, 572; великая Скоѵѳь 558.
Scyza str., 363.
S. Sebastianus str. 324.
Sebbirozi str. 10.
Sebertus str. 303.
Seczechus, Sethechus wojewoda Bolesława III Śmiałego str. 512.
Sethechus, Setheus, Zetheus wojewoda Władysława I. str. 429, 431—433, 435, 437—439, 443.
Sedam str. 363.
Sefarad (Hiszpania) str. 58, 59, 61.
Sefaradczyk str. 70.
Seffora str. 343.
Seir, góra str. 66.
al-Sekalab ob. Slavi.
Selibur, królik słowiański str. 140, 246.
Σιλίνα, odnoga Dunaju str. 19, 20.
Sellande str. 333.
Selencia, (Leuticia) str. 394, 400, ob. Liutici.
Selpuli str. 246, 255, 280.
Селоѵнъ, Tesalonika miasto str. 568, 569.
Селоѵнские str. 101.
Sem, Сиъ, syn Noego str. 550, 552, 633.
Сиь, rzeka str. 553.
Семьць str. 875.
Semimizl, Zemimizl, xiążę polski str. 398.
Semovith, Semovithaii str. 397.
Seneca, xięga str. 378.
Seprch, Sepich, (Sierpc) str. 360.
Serauici str. 11.
Σερβλία str. 25, 26, 27, 30—39.
Surbi, Surfe, Surpe, Сръвъ, Σέρβιοι, Σέρβλοι str. 10, 13, 14, 20, 26, 27, 30—32, 34, 36, 37, 39, 40, 553, Σέρβλοι ἄσπρολ 30, Σέρβλοι ἀβαπτίστοι 37, 39.
Seres, Сирии str. 1, 559.
Σέρετος, rzeka str. 46.
Сергия, str. 97, 659.
Σέρμιον, gród str. 48.
Серохъ str. 633.
Seusun str. 253.
Сфандра str. 588.
Сфирька str. 589.
Сфирьковъ str. 588.
Sibert str. 253.
Sicambria, Sicamberia, Sicamboria str. 489, 490.
Sicco, Sikko, zabójca ś. Wojciecha str. 182, 220.
Sicco komes str. 334.
Sidegeshusun str. 281.
Σίδραγα str. 25.
Ситомль, Ситомль, odnoga Dniepru str. 699, 713.
Сакеръ str. 553, 557—559, 564, 572, 696.
Сакерские str. 567, 568.
Сакерминъ str. 697.
Сатьгола (Латьгола) str. 551.
Sigewinus, arcyb. koloń. str. 146, 372.
Sigfridus, Sifridus, wojownik, brat Henryka str. 460.
Sigfriedus, komes str. 142, 246.
Sigfriedus, komes merseb. str. 245.
Sigfridus, komes northem. str. 253, 273.
Sigfridus, komes stad. str. 255.
Sigfridus, biskup augsb. str. 274.
Sigfridus, brat Thietmara str. 288.
Sigfridus, margrabiego Hodona syn str. 299.
Sigfridus, komes str. 305, 316.
Sigfriedus komes, ojciec Thietmara str. 248, 251, 252, 255.

Σιγρίτζης ob. Θεοδώρος.
Sigismundus, syn Hunnimunda wielkiego str. 3.
Сикилиꙗ (Sicylia) str. 551.
Сильвестръ, Селивестръ I, papież str. 96, 660.
Silvester II, papież str. 401.
Sillende (Szlezwik?) str. 13.
Симеонъ, Συμεών, król bółg. str. 33—36, 47, 584, 585, 587.
Симеонъ, syn Jakuba str. 637.
Симонъ, Семеонъ, czarnoxiężnik, Σίμων ὁ μάγος str. 571, 729, 852.
Simon, Symon, biskup płocki str. 391, 459.
Синеоусъ str. 564.
Синъко Боричь str. 589.
Синониꙗ str. 554, 555.
Sion, Syon str. 268, 342, 391.
Siphlet str. 498.
Сиѳъ (Симъ) str. 633.
Сиѳовъ str. 732.
Sittici str. 10.
Siusuli, Sysule, Sysele str. 13, 250, 305, 315.
Сиѳкови сынове, οἱ υἱοὶ Σκεύα str. 584, 852.
Skolpno (Stolpsko) str. 360.
Σκόρδονα str. 29.
Σκοτεινὴ θάλασσα, morze ciemne str. 30.
Славата str. 775, 776.
Slavi, Sclavi, Σκλαβοί, Sclavini, Σκλαβίνοι al-Sekalab, Словѣне, Словѣны str. 1—4, 11, 16, 20, 21, 25, 26, 37, 38, 40, 42, 62, 133—138, 140, 144, 242, 244, 245, 249, 251, 252, 254, 256, 258, 259, 261, 268, 280, 283, 291, 298, 329, 346, 347, 413, 489, 490, 497, 551—553, 555—558, 563—568, 570—572, 574, 587, 618, 667, 691, 699.
Slavanicum bellum str. 134, 136.
Slavonia, Sclavonia str. 162, 394, 489, 497, 498, 508, 514.
Sclavorum regnum (Polska) str. 320.
Slaunic, Slauunihc, Slauunihe, Zlaunic ojciec ś. Wojciecha str. 153, 162, 189.
Sclavus str. 181, 192, 215, 264.
Slasane, Sleenzane str. 11, 147.
Slesiensis, Zleziensis regio, Silensis pagus str. 307, 459.
Slopan str. 235.
Слоуды str. 588.
Смꙗдина str. 683.
Смоленьскъ, Μιλινίσκα str. 16, 557, 566, 683, 710, 711, 749, 778, 779, 784, 808, 834, 876, 877.
Смольнꙗке str. 779.
Снатинъ str. 877.
Сновъ str. 720.
Съновидъ Изеуевичь str. 792, 793.
Сновьскъ str. 720.
Sobeslavus, Zebizlavo, brat ś. Wojciecha str. 210, 276.
Sobottin str. 154.
Содома str. 629.
Содомлꙗне str. 604.
Софронии, igumen świętomichal. str. 730.
Sophia, córka Ottona II str. 255.
Sophia, córka Ezona, zakonnica str. 339, 340.
S. Sophia, св. Софиꙗ, cerkiew katedralna w Kijowie str. 317, 699, 701, 704, 710, 765, 766, 769; cerkiew w Nowogrodzie Wielkim str. 703, 709, 785.
Сокалъ str. 712.
Sokołowo str. 362.

Съмиротъ str. 622.
Sonterslevo str. 247.
Сотеславъ, Сотеха str. 631.
Съница str. 749.
Съмь str. 558.
Св. Спаса, cerkiew w Czernigowie str. 748, 749.
Св. Спаса monastyr str. 730.
Speculum ecclesiæ, xięga str. 378.
Spehteshart silva str. 273.
Spicimir, gród str. 453, 455.
Sprewa, rzeka str. 276, 277.
Stadici str. 10.
Σταγνόν str. 37.
Stanecz str. 363.
Станиславъ, syn Włodzimierza I str. 667.
Stanislaus, biskup krakowski str. 365, 422.
Statii Thebais, xięga str. 377.
Стагна, rzeka str. 667, 768, 769.
Стародавъ str. 779, 876, 883, 884.
Στέφανος, syn Muntimira, xiąże serbski str. 32, 33.
S. Stephanus, męczennik str. 283, 428, 499, 500, 506.
S. Stephanus, król węgierski str. 414, 481, 488, 489, 495, 500—512, 673. Waic 264.
Stephanus. możnowładca str. 318.
Стефанъ, cesarz bizant. str. 588, 589.
Стефанъ, igumen peczerski str. 736, 737, 740, 744, 747, 759, 760; biskup włodzimierski 775, 818.
Стефанъ, monastyr w Kijowie str. 780.
Стемидъ str. 573, 575.
Стенги str. 589.
Stetin str. 429.
Стиръ, posel str. 589.
Stir, Ztir, rzeka str. 147.
Stoderania str. 258.
Stoignewus, posel Bolesława Chrobrego str. 296.
Stoinnegui, Stoinef, xiąże słowiański str. 137, 138, 245, 246.
Στόλπον str. 29.
Storkerus str. 534.
Stratus str. 204.
Strazburg str. 267.
Streczaka Stanislaus str. 320.
Strela str. 265, 268, 272, 283, 285, 301.
Strigonia, Strigonium str. 505, 511—513.
Στροημέρος str. 32.
Στρούβον str. 18.
Стрыкогъ str. 622.
Стръженикъ str. 750.
Sudveno str. 339.
Сугръ str. 816.
Сугровъ str. 824.
Сугла, rzeka str. 553, 667, 668, 816, 824, 875, 877.
Sulidas str. 363.
Sulim, tamże.
Sumeringi str. 315.
Сугнов, rzeka str. 875.
Сугрия (Syrya) str. 550, 714.
Сугрии str. 550.
Suveldun str. 133.
Сугздаль str. 695, 696, 784—786, 788.
Сугздальци str. 785, 788.
Свабы, Suavi, Suevi, Svæfa str. 12, 15, 106, 134, 256, 292, 348.
Свеи, Свеи, Svëon, Suigi, (Szwedzi) str. 11, 14, 228, 551, 564.
Svevia, krsina str. 318.

Σφενδοπλόκος, Свѧтоплъкъ, Zuetepulcus, Dipoldus (Centiboldus?) xiążę wielkomorawski str. 21, 48, 49, 50, 100, 103, 106, 107, 294, 490, 569, 570.
Свѧтоплъкъ, Zentepulcus, Jaropełkowicz zięć Bolesława Chrobrego str. 317, 621, 622, 667, 676, 679, 680, 682—685, 688—694.
Свѧтоплъкъ Izęsławicz str. 563, 723, 749, 757, 766—768, 770, 774, 776—780, 788—792, 794—799, 801—811, 813—818, 822, 823, 832, 875—877; ob. Михаилъ.
Свѧтоплъчь gród str. 777.
Свѧтоплъча matka str. 817.
Свѧтоплъковича str. 802.
Suantopolc, Suatopolc, xiążę morawski str. 445, 472.
Suatopolc, xiążę pomorski str. 482—484.
Suentepulcus, syn Mestka I i Ody, xiążę polski 262.
Свѧтоплъкъ Wszewłodowicz str. 769.
Σφένδοσθλάβος, Свѧтославъ Igorowicz str. 563, 587, 588, 597, 600, 602, 605—609, 611—616, 618.
Свѧтославъ Włodymirowicz str. 622, 667, 688, 775, 776, 816, 834.
Свѧтославъ Jarosławicz str. 697, 710, 711, 712, 715, 716, 719—722, 724, 726, 730—732, 736, 743, 747, 748.
Свѧтославъ, Свѧтоша Dawidowicz str. 802, 805, 816.
Swatobor str. 447.
Свѧтаꙗ гора str. 704, 705—707.
Suencua str. 250.
Suennus str. 304.
Suessionis civitas str. 356.
Свѣнъ str. 589.
Свѣнальдъ str. 596, 597, 600, 615—617.
S. Suiberti, wyspa str. 340, 341, 348, 351.
Suinvordi str. 273, 308.
Suitgerus str. 257.
Suithleiscranne, miasto str. 136.
Suoenehilda, Swonehild str. 265, 296.
Syla (Sida) str. 363.
Sylla Cornelius str. 488.
Syrosch (Syrock) str. 360.
Syroslaus, biskup wrocł. str. 391.
Συρουκαλπέη str. 42.
Шароуканъ, xiążę połowiecki str. 816.
Шароукань, gród str. 824.
Шароуканꙗ брата str. 878.
Шексна str. 724, 726.
Шеполь str. 797.
Шибридъ str. 589.
Шихъберинъ str. 588.
Szczeglina, Szczeglino str. 361.
Щекъ str. 555, 556, 565.
Щековица str. 555, 582.

T.

Tadzans str. 2.
Tagat, kraj str. 76.
Tagino, Dagano, arcyb. magd. str. 273, 274, 279, 280, 284—286, 293.
Tegeno, opat brunwil. str. 334, 350, 352.
Talaminzi str. 10; ob. Deleminci.
Тальць str. 682.
Tanais str. 1 ob. Danais.
Ταλμάτ str. 41.
Tamno, Tammo, syn Henryka I króla niem. str. 242, 245, 326.
Targossa str. 363.

Ταριάνος str. 46.
Ταρκατζούς str. 49.
Tarna str. 71.
Tartaria str. 489.
Τασῆς, wnuk Arpada str. 49.
Taurus str. 1.
Таврияне str. 551.
Tausis, rzeka str. 1.
Τάξις, syn Zaltasa, ob. Thoxon.
Τάξις, synowiec Falesa i Tasesa str. 49.
Тазъ str. 816.
Τελιούτζα ob. **Люубьчь**.
Τενήν str. 29.
Теребовль (Trembowla) str. 789, 797, 799.
Terentius, xięga str. 377.
Τερματζούς str. 49.
Τερπημέρης, xiążę chorwacki str. 28.
Τερβουνία str. 25, 31, 37—39.
Τερβουνιατοί str. 37.
Τεβέλης str. 49.
Thadesi str. 10.
Thafnezi str. 11.
Thancmarus, syn Ottona I cesarza str. 245.
Θара str. 635.
Θарасии str. 661.
Thebaida, **Θиви** str. 279, 550.
Thebei str. 285.
Св. Θеодоръ str. 710.
Θеодоръ, hetman bizant. str. 586.
Θεοδώρος Σιγρίτζης, hetman Simeona bółg. str. 34, 35.
Θеодоръ farański str. 97.
Theodoricus, ojciec Matyldy królowej niemieckiej, żony Henryka I str. 242.
Theodoricus, xiążę mosel. str. 310.
Theodorus, zakonnik str. 204.
Θеодоритъ, patryarcha antyoch. str. 661.
Theodosia str. 1.
Θеодосии, igumen peczerski str. 708, 709, 731, 732, 735—740, 742—744, 746, 747; **св. Θеодосии** 758—763, 817, 819.
Θеофанъ, wódz bizant. str. 586.
Θеофанъ, patryarcha antyoch. str. 661.
Theophanu, żona Ottona II cesarza str. 170, 198, 247, 250, 255, 337.
Theophanu, córka Ezona, xieni asind. str. 339, 340.
Θеоктистъ, biskup czernig. str. 831.
Θеоктистъ, igumen peczerski str. 817.
Θеопемптъ, metropolita str. 701.
Θерьмоути str. 637.
Θессалия str. 551.
Θεσσαλονίκη, kraina str. 30.
Theutoni, Theutonici str. 194, 195, 326, 468, 469, 477; ob. Germani, Niemcy.
Theutonia str. 496, 509; ob. Germania.
Thiadricus, Thiedricus, Theodoricus, margrabia str. 130, 131, 135, 142, 251—253, 257, 262, 264.
Thiedricus, biskup wirduń. str. 146.
Thiedricus, biskup met. str. 251, 283.
Thiedricus, Frithericus, komes str. 282.
Thiedricus komes, syn Deda str. 283, 305, 311.
Thiedricus, komes palat. saski str. 253.
Thiedricus, xiążę lotaryński str. 283, 318
Thiedricus, wnuk Thietmara merseb. str. 287, 290, 295—297.
Thiedricus komes, wnuk cesarzowej Kunegundy str. 317.
Thiedbernus, Thiebernus, komes str. 277.
Thiedburga str. 282.
Thieddegus, biskup pragski str. 276, 306.
Thietherdus str. 246.

Thietmarus, opat str. 306.
Thietmarus, margrabia str. 301.
Thietmarus, biskup merseb. str. 241.
Thietmarus, biskup brandeb. str. 248.
Thietmarus, wojownik str. 265.
Thietpaldus str. 190.
Thimo str. 334.
Thisa, Tisia, Tizia, *Τίτζα* str. 1, 48, 498, 505.
Thividi, Thiudi str. 2, ob. **Уюдь**.
S. Thomæ miracula, xięga str. 378.
Thongeremuthi str. 282.
Thornburg str. 249, 267.
Thoxon, *Τάξις*, syn Zalty, xiążę węgierski str. 49, 488.
Throsda str. 363.
Thurgatus, Thurgut str. 291, 304.
Thuringia, Thyringan str. 12, 13, 265, 274.
Tiburis str. 326.
Tiemicus str. 229.
Тигръ str. 551.
Тилии str. 889.
Timisi, *Τιμήσης*, rzeka str. 48, 304.
Тимофеи str. 660.
Tinga str. 274.
Tirus str. 71.
Titibutziem str. 315.
Тиверьци, *Τεβερβίανοι* str. 20, 558, 568, 572, 587.
Тьмоуторакань str. 667, 694, 695, 712, 714, 748, 751, 753, 754, 774.
Τυήνα str. 25.
Togarma, syn Jafeta str. 71.
Tommo str. 276.
Tonaburg str. 349.
Tongera, rzeka str. 252, 282.
Торци, **Торкы**, szczep turecki str. 627, 711, 746, 753, 782, 798, 813, 815.
Торци, **Торкы**, mieszkańcy grodu Torczeska str. 770, 877.
Торчьскии градъ, **городъ** str. 767, 769, 770, 875.
Торчинъ, kucharz Gleba str. 684.
Торчинъ, wojewoda str. 807.
Торкъмени str. 782.
Торопьчанинъ str. 741.
S. Totmannus str. 242.
Tracia, **Оракия**, *Θρακία* str. 3, 395, 585.
Оракы, **Ораци** str. 551, 586.
Τραϊανός str. 47.
Transalpini str. 260.
Trapezunt str. 1.
Тржбежь str. 667, 668, 780.
Trebowane str. 147.
Треполь str. 768—771.
Tribisa, rzeka str. 253.
Tritri, Tatry góry str. 147.
Троада str. 550.
Troia str. 460.
Troianus, procurator str. 363.
Троуланъ str. 575.
Τροΰλλος str. 46.
Truso str. 11, 12.
Троукоръ str. 564.
Тоуладокъ str. 589.
Tuchurini str. 251.
Tudo, biskup hawelb. str. 248.
Тоудьковъ str. 588.
Τοΰγα, xiężniczka wielkochrobacka str. 24.
Тоугорканъ str. 774, 779, 780, 876.
Tugost str. 147.
Тоуки str. 720, 749.

Tuni, opat (tyniecki?) str. 300, 318.
Тоуръ str. 618.
Turci str. 490.
Тоурдовъ str. 589.
Тоурьбидъ tamże.
Тоурьбьнь tamże.
Тоурьберинъ tamże.
Тоурдовъ str. 588.
Тоурꙗкъ bojar str. 800.
Тоурнискъ tamże.
Turingi str. 129.
Turingia str. 281.
Τουρκία (Węgry) ob. Ungaria.
Τοῦρκοι (Węgrowie) ob. Ungari.
Turonia str. 178.
Turonum str. 206.
Тоуровъ str. 588, 618, 667, 710, 753, 757, 766, 790, 795.
Тоуровьци str. 618.
Τούτης, rzeka str. 48.
Τζέντινα, *Τζέντζινα* str. 25, 26.
Τζερναβουσκεή str. 36.
Τζεεσθλάβος str. 33—36.
Τζοπόν str. 41.
Τζούρ tamże.
Τζουτζημέρης str. 38.

U.

Ucri, Uchri, Wkranie, Ukranie, lud słowiański str. 133, 137.
Udalricus, biskup eichst. str. 146.
S. Udalricus, biskup aug. str. 345.
Udalricus, ob. Othelricus.
Udo komes, syn Henryka stadeń. str. 255.
Udo, komes str. 305.
Udo komes, wnuk Thietmara str. 318.
Uffico str. 264.
Ugin str. 71.
Ugio str. 264.
Оуктъриꙗне, Baktryanie str. 560.
Оуланъ str. 794, 797.
Оульбъ str. 588, 589.
Οὐλβορσί str. 17.
Ungari, Ungarii, Ungare, Ungri, Ѫгры, Ѫгри, Hungari, Hungarii, Hangryn, *Τοῦρκοι*, Magerones str. 11, 21, 22, 24, 30, 34, 41, 43—48, 50, 65, 76, 131, 134, 136, 137, 147, 224, 249, 274, 312, 317, 339, 356, 395, 399, 415, 423, 424, 448, 452, 453, 455, 457, 463, 472, 481, 488—490, 495, 497, 500, 502—507, 511, 512, 557, 558, 568, 569, 571, 585, 587, 609,688, 803, 804, 806, 814, 830, 831. Ungri nigri, Ѫгри чръни str. 225, 558.
Ungaria, Hungaria, Hungariæ regnum, *Τουρκία* str. 26, 30, 42, 45, 47—49, 263, 331, 332, 394, 395, 414, 422, 423, 429, 457, 481, 488, 489, 495, 497, 498, 500, 502—507, 509—514.
Ungaricum bellum str. 136.
Hungarorum Croynica, dawne kroniki węgierskie str. 487—490.
Ѫгорьскоѥ, góra koło Kijowa str. 567, 568.
Ѫгорьскы góry, ob. Caucasus.
Hungwar, miasto str. 490.
Ungerus, arcybiskup gniezn. str. 259.
Unlizi, Ѫлиуи, *Οὐλτίνοι* str. 10, 42, 558, 568.
Unstred, rzeka str. 247.
Ѫтинъ str. 589.
Unwanus str. 291.

Uppusun str. 277, 281.
Urbs vetus str. 332.
Отрмане ob. Normandi.
Отросеки str. 811, 813, 877.
S. Ursula str. 496.
Uscze str. 457.
Отстие str. 779.
Отстинианъ, Justynian I cesarz rzymski str. 713.
Ustiure str. 282.
Отшеслави, Juwenal, patryarcha jerozolimski str. 661.
Отшатичи, *Βιτεζίβη*, miasto str. 16, 806.
Οὖζ str. 40.
Οὐζία str. 42.
Οὖζοι str. 41.

V.

Val, opat korbejski str. 298.
Valeshusun str. 247.
Vallis de Castro str. 331.
Vanzul, syn Gejzy str. 488, 489.
Vasina, Васи, Wizzi, lud czudzki str. 2, 551, 557, 564—566, 837.
Veda str. 251.
Venetæ, Veneti, Vinedan, Венедици str. 1, 2, 14, 552.
Venetia, Venecia, *Βενετία* str. 28, 395, 497, 504.
Vendelsæ (morze śródziemne) str. 12.
Verizane str. 11.
Verona str. 166, 193.
Vesogothæ str. 2.
Vethenici ob. Wethenici.
Vidivarii str. 2.
Vigo, biskup brandeb. str. 307.
Vilica str. 340.
Vincentii magistri Cronica Polonorum str. 378.
Vinco str. 333.
Visbike str. 298.
S. Vitus, męczennik str. 139, 287, 298.
Vizunbeire ob. Кънтаре.
Vodenesvego str. 247.
Vulfere str. 334.

W.

Βαγιβαρεία, provincia cui Vag nomen est, str. 24, 147.
Wagio, wojak str. 253.
Vagosola ob. Богъ, Boh.
Wagri, Waari, Wari, szczep Obotrytów str. 140, 313.
Waic, ob. S. Stephanus, król węgierski.
Ваганскъ, dwór str. 794.
Вактръ (Baktrya) str. 550.
Валъ (Baal) str. 641.
Валламъ str. 584, 827.
Wallibizi str. 295, 302.
Wallislevo, miasto str. 242, 243.
Walmerstidi str. 282.
Walo, Gualo, biskup below. str. 446.
Waltherdus str. 260, 281, 284, 286, 287.
Walterus, kanonik płocki str. 363.
Варагъ str. 621, 697, 682.
Варагы, Варязи (Skandynawcy) str. 551, 553—555, 563—567, 571, 572, 587, 596, 618, 621, 625, 676, 689, 691, 692, 698, 69², 699.
Варяжьско str. 621.
Варинъ str. 875.
Warino, arcyb. koloń. str. 357.

Warinus, opat. korbej. str. 126, 298.
Варлаамъ, igumen peczerski str. 706—708.
Βάρνας, rzeka str. 20.
Βαρούχ, rzeka 45.
Βαροῦφορος str. 18.
Βάρτζω ob. pod B.
Василь, bojar str. 800.
Василевъ, miasto str. 657, 671.
Василій II cesarz biz. str. 655, ob. Василій pod głoską B.
Василій ob. Володимеръ Wszewłodowicz, Monomach.
Св. Василій ob. S. Basilius.
Василько Rościsławicz str. 764, 788—795, 797—800, 802, 807, 808.
Васильковичи str. 800.
Βατάς, xiążę pieczyngski str. 41.
Wazela str. 334.
Вячеславъ Jarosławicz str. 698, 710, 711.
Вячеславъ Włodymirowicz str. 787, 816, 834.
Вячеславъ Jaropełkowicz str. 811, 814.
Ватичи str. 558, 559, 564, 572, 607, 624, 667; ob. Antes.
Ватько str. 558.
Welereslevo (Wallersleben) str. 280.
Welerych (Weleryk) str. 361.
Velun (Wieluń) str. 458.
Velunzani str. 11.
S. Wenceslaus, Wenceslaus, Ventizlavus str. 167, 208, 209, 245, 377, 378.
Wendecha str. 333.
Weonodland, Vinedaland str. 11—13.
Werinharius, Wirinzo str. 283, 291, 294—296.
Werla, Werlu locus str. 142; urbs 253, 261, 264, 292.
Вермадъ str. 572, 575.
Wernheri, biskup merseb. str. 365.
Βερούλλια str. 10.
Βερούτζη str. 18.
Βερβίανοι ob. Тивери.
Весь, ob. Vasina.
Вефилъ str. 641.
Вефлеемъ str. 644, 647.
Wethenici, Weneinici str. 265, 284, 301.
Wezan str. 363.
Wezborius, wojewoda Bolesława Śmiałego str. 363.
Wezel, arcyb. magdeb. str. 365.
Wezelo, arcyb. mogunc. str. 146.
Wi str. 295.
Вигръ (Wiar) rzeka str. 803, 804.
Wibertus str. 229.
Wicelinus, biskup strasb. str. 267.
Wichmannus, Wicmannus, Wigmannus, brat xięcia Herimanna, komes str. 130.
Wichmannus, Vigmannus, syn poprzedniego, komes str. 130, 131, 136—142, 245, 246.
Wicmannus, komes saski str. 296.
Widikindus, wojownik str. 265.
Widukindus, Widukinnus, xiążę saski str. 242.
Widredus str. 301.
Wieczanowo str. 361.
Wigbertus, biskup merseb. str. 273, 274, 277.
Wigfridus arcyb koloń. str. 245.
Виганнъ, Виганнъ, papież str. 97, 661.
Wigo, biskup brandeb. str. 274, 281, 287, 306.
Wilhelmus, syn Ottona I, arcyb. mogunc. str. 143.

Willehelmus, præfectus str. 129.
Willehelmus, komes str. 265, 267.
Willehelmus, syn poprzedniego, komes str. 295, 302, 305.
Willehelmus, komes pikt. str. 303.
Willelmi epistola, xięga str. 378.
Willerbizi rzeka str. 247, 282.
Willico str. 169, 175, 193.
Willigisus, arcyb. mogunc. str. 154, 173, 176, 177, 194, 253, 254, 257, 266, 271.
Willo str. 255.
Wimer str. 265.
Winitharius str. 2, 3.
Wipertus, towarzysz ś. Brunona str. 229.
Wipertus, poddany Ryxy str. 333.
Wippera, rzeka str. 282.
Wirbini, Wiribeni str. 280, 281, 316.
Wirciburgensis urbs str. 242.
Wirinus, Werinus str. 247.
Wirthunu, Wirdunum str. 306.
Wiscan str. 363.
Wisera, rzeka str. 298.
Wisla, Wysla, Visla, Висла, *Βίσλας*, Visle, Vistula, Vistla, *Διτζίκη* (*Δυτίκη*) str. 1, 2, 9, 11, 12, 37, 360, 416, 439, 441, 453, 483, 553.
Wislamud, uście Wisły str. 12.
Vislane, lud str. 11.
Wislaus, Wyslaus, xiążę wiślicki z rodu Popiela str. 37, 118. ob. *Βουσέβουτζης*.
Visleland, kraina str. 13.
Visly, Вислы, Wyslicia, Wislica, stolica dawna Wiślanów str. 107, 118.
Wiso str. 289.
Wissegrodi, Wyszehrad czeski str. 276.
Wiszogrod, Wyszogród mazowiecki str. 360.
Wissepuig, Wiesenburg str. 251.
Witland str. 11.
Βιτετζέβη, ob. Оувѣтичи.
Витьчевьскыи хълмъ str. 771.
Виѳиниꙗ (Bitynia) str. 550.
Wizna str. 363.
Влахы, Волъхва, kraina włoska str. 100, 551.
Влахерна str. 556.
Wladislaus I, Wladizlaus, Володиславъ, xiążę polski str. 374, 376, 394, 417, 424—426, 429—433, 437—440, 442, 443, 588, 801.
Wladislaus I, Ladislaus, król węgierski str. 422, 423, 432; ob. s. Ladislaus.
Wladislaus, Włodysław, miasto str. 360, 361, 404.
Βλαστήμερος, xiążę serbski str. 31, 32, 37.
Wlodemirus I, Володимеръ Świętosławicz, wielki xiążę kijowski str. 224, 225, 264, 380, 563, 607, 611, 618—622, 624—630, 646, 649—657, 661—663, 667—673, 676, 691, 700, 701.
Володимеръ Jarosławicz str. 694, 698, 702, 703, 709, 712.
Володимеръ Wszewłodowicz, Monomach str. 709, 748—750, 753—755, 757, 766—769, 774—780, 788—790, 792, 794—798, 805, 806, 808—811, 813, 814, 816—818, 822—825, 831, 833, 834; Василии str. 864.
Володимеръ (Włodzimierz wołyński) gród str. 667, 710, 711, 753, 755, 789, 790, 793—795, 797, 799, 801—803, 805, 806, 808, 809, 815, 816, 875, 878.

Володимерьци (Włodzimierzanie) str. 800, 804.
Wlodoweius, brat rodzony Chrobrego, xiążę czeski str. 268, 269.
Wnimier str. 363.
Воинъ, str. 711, 753, 818, 877.
Воинына str. 755.
Wogizlaus, Woyslaus, ochmistrz Bolesława Krzywoustego str. 377, 436—438.
Βοισίσθλαβος, xiążę serbski str. 31.
Воиотъ str. 589.
Woiucino str. 361.
Wolborz str. 360.
Wolcmerus str. 251.
Wolcoldus, biskup misn. str. 251, 253.
Влъхокъ, rzeka str. 551, 554, 564, 622, 712, 729.
Волъхка ob. Влахы.
Волъхы, Włosi str. 100, 553, 557, 568.
Влъхии хвостъ str. 626.
Wolfhardus str. 333.
Wolpharius str. 178.
Влъга, rzeka str. 551, 554, 556, 557, 607, 683, 695, 723, 724, 786, 864.
Wolis str. 363.
Володарь Rościsławicz str. 754, 789, 798, 799, 802, 803, 807, 808.
Володарскиа str. 814, 834.
Волосъ str. 574, 615.
Волынь, Wołyń, gród str. 691; kraina str. 748.
Волынане, Wołynianie str. 557, 558.
Wonlef str. 292.
Wormatia str. 131, 135, 266.
Βοροτάλματ str. 42.
Воротиславъ, bojar str. 597.
Врѣсила, rzeka str. 824.
Βοσώνα str. 36.
Въздвижень, miasto na Rusi str. 793.
Врахмане str. 560.
Wratislaus, Wratizlaus, król czeski str. 145—147, 364, 372, 375, 425.
Vratislaw, Wortizława, Wratislaviensis urbs, Wrocław str. 308, 434, 469, 471.
Wratislavienses, Wrocławianie str. 432, 438.
Βράτζης str. 40.
Вражии, Owrucz, gród str. 617, 618.
Βρεβέρα str. 25.
Вританиа (Brytania) str. 551, 560.
Βροῦτος, Prut, rzeka str. 47.
Вьсеславъ Izęsławicz str. 675, 711, 712.
Вьсеславъ Bręczysławicz str. 703, 715, 716, 720—723, 731, 743, 808.
Вьсеславичи str. 816.
Вьсеволодъ Włodymirowicz str. 622, 667.
Вьсеволодъ Jarosławicz str. 697, 709—711, 715, 716, 719—722, 730, 731, 748—751, 753—757, 763, 765, 767, 781, 789, 809.
Вьсеволожаа, xiężna str. 795, 831.
Вьсеволожь, gród str. 797, 799.
Воуѥфастъ str. 588.
Βουλγαρία ob. Bulgaria.
Βουλατζοπόν str. 42.
Wulfstan str. 11.
Βουλνηπράχ str. 18.
Βουλτζοῦς, syn Kali str. 49.
Вышегородъ, Βουσεγραδέ str. 16, 602, 622, 680, 682, 710, 731, 749, 763, 770, 833.

Βουσέβοντζης (Wysławic) xiążę zachlumski znad Wisły przybyły str. 37.
Воꙋзьлѣкъ str. 589.
Выдобыть str. 723, 781, 790.
Wygay (Wygnan) str. 362.
Выгошевьци str. 804.
Выръ, miasto str. 834, 877.
Wysegrad str. 483.
Вышата, wojewoda str. 702, 703, 712.
Вышегородьци str. 680.
Вышеславъ Włodymirowicz str. 622, 667.
Wytosth str. 363.
Wyzna str. 360.

X.

Xanctum str. 349.

Y.

Ysidorus, ob. Isidorus.
Ywonis epistolæ ob. luo.

Z.

Zabno str. 361.
Zabor (Zabes) str. 363.
Zabos, tamże.
Zabrozi str. 11.
Ѯакоꙋлонъ, syn Jakuba patryarchy str. 637.
Zebulun, syn Izaaka, król Chazarów str. 76.
Ѯахарии, prorok str. 645, 646.
Zacharias, kapłan str. 425.
Ζαχαρίας, syn Priwesława, xiążę serbski str. 34, 35.
Ζαχλούμα, *Ζαχλούμων χώρα* str. 31, 36, 37, 39.
Ζαχλούμοι, Zachlumianie str. 25, 31, 33, 36, 37, 39.
Zakrocym str. 360.
Ѯакоꙋнѳа, wyspa str. 531.
Ζαλτάς, Zotha, syn Arpada str. 49, 488.
Zamsth, Zavist str. 362.
Zandan str. 363.
Zara str. 280.
Ѯаржъ str. 779, 815.
Ѯартуьскъ str. 815.
Zarnow str. 360.
Zarnowyecz str. 438.
Ѯасаковьци str. 777.
Ѯаколоуие str. 748.
Ѯаколоуьскаꙗ Ююдь str. 531.
Zbigneus, Zbignevus, **Изъѣгнѣвъ**, syn Władysława I, brat Krzywoustego str. 431—434, 438—440, 444, 448, 449, 451—455, 459, 465, 466, 473, 478—480, 816.
Zbucymier, Zbutymir str. 360.
Zbylut str. 361.
Zdema str. 363.
Zedlica str. 147.
Желань str. 770.
Zelislavus str. 445.
Zelistrig str. 363.
Ζεττίνα, rzeka str. 25, 26.
Ζετλήβη, gród str. 39.
Zelza str. 147.
Zemier str. 363.
Zemma str. 362.
Zeriuani str. 11.
Ziazo str. 259.
Жидата, biskup nowogrodzki str. 698.

Жиды, Жидове str. 628, 630, 637, 646, 650, 651, 821, 829, 833; ob. Israelitæ, Judæi.
Ꙁимѣгола str. 551, 557, 816.
Zirwisti, miasto str. 280.
Zlomizi str. 272; ob. Glomazi.
Znetalici str. 11.
Ꙁолотьча str. 808.
Zribenz str. 288.
Zuarasiz, Zuarasici str. 226, 278.
Zuarinæ, miasto str. 313.
Zuireani (Serbowie południowi) str. 10.
Zurbizi str. 282.
Zutibure (święty bór) str. 281.
Zutok ob. Santok.
Ꙁвенигородъ, Dźwinogród str. 755, 792.
Zyra str. 363.
Zyrendzo tamże.

W tym ukazicielu dodać należy, że Болеславъ, Bolesław III Śmiały prócz wskazanych tam stronic, wzmiankowany jest jeszcze na str. 721; Bolesław IV Krzywousty na str. 810; Чрьвеньскыя grody na str. 692; Дереви, Δερβὶς na str. 551, 836; Fritherici komesy na str. 267, 284, 288; Глоговы, Głogów, miasto na Szląsku str. 873; Горошинъ na str. 875; Грегории, mnich na str. 623; Ingigerda, żona Jarosława, na str. 703; Юрьевъ, Dorpat, na str. 697; Микоуанинъ, na str. 874; Обровъ i Обрьскъ, tamże; Поморяне, na str. 551; Римовъ, na str. 876; Ростиславъ, xiążę morawski, na str. 569; Стефанъ, król węgierski, na str. 733; Вороница na str. 356; nakoniec dodać należy imiona znajdujące się w nadaniu str. 516—520.

W drukarni Zakładu nar. im. Ossolińskich
składał
Wincenty Kontecki.

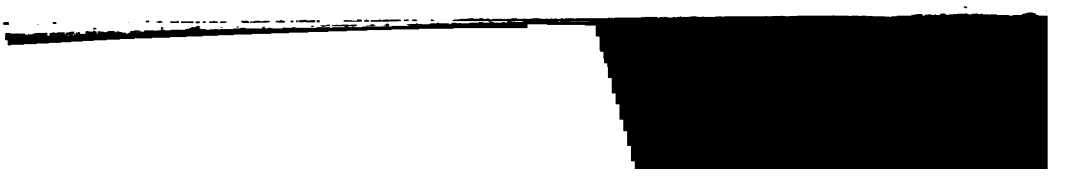

3 2044 014 808 620

This book should be returned to the Library on or before the last date stamped below.

A fine is incurred by retaining it beyond the specified time.

Please return promptly.

APR '64H

13238

JUN - 3 1968 JLL

CANCELLED

2046015

WIDENER

JUN 25 1999

CANCELLE

WIDENER

SEP 10 1999

JUN 03 1999

BOOK DUE

CANCELLED